BIBLIA

ŁACIŃSKO-POLSKA,

CZYLI

PISMO ŚWIĘTE

STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU.

BIBLIA

ŁACIŃSKO-POLSKA,

CZYLI

PISMO ŚWIĘTE

STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU.

BIBLIA

ŁACIŃSKO-POLSKA,

CZYLI

PISMO ŚWIĘTE

STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU.

PODŁUG TEXTU ŁACIŃSKIEGO WULGATY, I PRZEKŁADU POLSKIEGO

X. Jakóba Wujka T. J.

Z KOMENTARZEM MENOCHIUSZA T. J.

przełożonym na język polski.

WYDANIE

X. S. Kozłowskiego

Kanonika Kat. Wileń. Rektora Dyecezalnego Seminaryum.

WE CZTERECH TOMACH in 8-vo maj.

(fracta pagina).

TOM I.

Obejmujący Księgi: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańską, Liczby, Powtórzonego Prawa, Jozuego, Sędziów i Rut.

BIBLJOTEKA OO. JEZUITÓW REZYDENCJA W NOWYM SĄCZU

WILNO.

Nakładem i Drukiem Józefa Zawadzkiego.

1861.

1118,-b

304663

Wyższa Szkoła Pedagogiczna
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
w Kielcach
83246
R 102

Biblią Łacińsko-Polską, czyli Pismo Swięte Starego i Nowego Testamentu, podług textu łacińskiego Wulgaty, i przekładu polskiego X. Jakóba Wujka T. J. z Komentarzem Menochiusza T. J. przełożonym na język polski, wydania X. S. Kożłowskiego, Kanonika Kat. Wileń., Rektora Dyecezalnego Seminaryum, przedrukować pozwalamy — z warunkiem, ażeby text Łaciński, wedle wydania Rzymskiego z roku 1592, i text Polski X. J. Wujka według piérwszéj edycyi Krakowskiéj z roku 1599, były zachowane bez żadnéj zmiany. Wilno, Maja 1 dnia, 1861 roku.

Wileński Biskup A. S. Krasiński.

Pozwolono drukować z obowiązkiem złożenia w Komitecie Cenzury prawem oznaczonéj liczby exemplarzy. Wilno, 16 Maja 1861 roku.

Cenzor Paweł Kukolnik.

PRZEDMOWA WYDAWCY.

Religia Chrystusowa, mająca na celu usposobienie ludzi do coraz ściślejszego jednoczenia się z Bogiem przez łaskę, jest nauką nadprzyrodzoną, czyli Boską; przeto potrzeba jest, aby nadprzyrodzoną czyli Boską była i władza, której powierzone zostały straż i szafunek téj nauki i wszystkich tajemnic Objawionéj Religii — gdyż konieczną cechą dzieł Bożych jest największa zgodność pomiędzy środkami i celem, między całością i jéj częściami. Taką władzą odpowiedną wielkości swojego przeznaczenia jest Kościoł nasz Święty.

Pismo Święte, ten „*List wszechmocnego Stwórcy do swego stworzenia*" (Epistola omnipotentis Dei ad creaturam suam. *Epist. 84. ad Teod. 1, 4.*), jak się wyraża Ś. Grzegorz Wielki, ma początek nadprzyrodzony, albowiem jego autorem jest sam Bóg; przeto właściwym stróżem i tłumaczem Pisma Świętego może być nie kto inny, jedno Kościoł Święty. Jakoż Pismo Święte wtedy tylko staje się dla nas nieprzebranem źródłem mądrości Boskiéj, kiedy je przyjmujemy łącznie z Podaniem przechowującém się w nauce Katolickiego Kościoła. Bez téj powagi władzy kościelnéj, nie moglibyśmy ani wiedzieć ile jest i jakie są te księgi, które należy uważać za natchnione i autentyczne, aniby podobna była zrozumieć je prawdziwie, czyli zgodnie z zamiarami Ducha Świętego, pierwotnego ich twórcy. Owszem Pismo Święte, uważane odrębnie od nauki powszechnego Kościoła, staje się dla człowieka tylko jakby owym listem prywatnym, znalezionym w obcych stronach przez pielgrzyma, dla którego, jako nieświadomego celu ni okoliczności w jakich był pisany, nie może on obudzać wielkiego interesu, ani wyświadczyć rzetelnéj przysługi.

W niniejszém przeto wydaniu Biblii Łacińsko-Polskiéj najwierniéj zachowany jest text łaciński Wulgaty, i text polski przekładu X. Jakóba Wujka, jako przyjęte i zatwierdzone przez Kościoł nasz Święty. (*Patrz Wstępu § 5 i 6*).

Z wielu względów jest do życzenia, aby kapłani czytywali Pismo Święte w języku łacińskim. Naprzód dla tego, że text łaciński Wulgaty może być uważany niejako za oryginalny, gdyż wersya Wulgaty jest najdawniejsza i najwięcéj mająca powagi. Powtóre, najwłaściwiéj i najpożyteczniéj jest dla kapłanów przywykać do rozumienia Ksiąg Świętych w mowie kościelnéj, w któréj codziennie obowiązani są czytać wyjątki z nich w Brewiarzu, we Mszale i innych książkach liturgicznych. Nakoniec, użycie Konkordancyi, dzieła, tak wielkiego użytku dla kapłanów, może mieć swoje zastosowanie tylko wtenczas, kiedy tkwią w pamięci wyrazy i texta łacińskie. Lecz niezbędne jest takoż dla polskich czytelników i Pismo Święte przekładu X. J. Wujka; albowiem nie wolno im jest przytaczać, w kazaniach lub innych zdarzeniach, textów innych tłumaczeń, jako nie upoważnionych przez Stolicę Apostolską. Tym przeto wymaganiom, w najdogodniejszy sposób, czyni zadosyć Biblia taka, jak niniejsza, w któréj text łaciński Wulgaty obok z przekładem X. Wujka, podają możność użycia jednego z nich lub drugiego, i służą do wzajemnego objaśnienia. Wydanie takiéj Biblii Łacińsko-Polskiéj pojawiło się po dwakroć w przeszłém stuleciu we Wrocławiu, które oddawna już wyczerpnięte zostało.

Lecz, Pismo Święte w jakim bądź języku czytane, nie jest dla wszystkich jednakowo dostępne. (*Wstępu* § *3*). Ztąd nader pożądaną przysługę wyświadczają czytelnikom Komentarze katolickich autorów. Dla tego w niniejszém wydaniu zamieszczono, przy końcu każdego rozdziału, *Wykład miejsc trudniejszych*, X. J. Wujka, tak jak się on znajduje w pierwszéj Krakowskiéj edycyi całéj Biblii Wujka, z roku 1599, i dołączono doń w przekładzie polskim, znany ze swéj jasności, zwięzłości i prawowierności, Komentarz Menochiusza. Skróconym został bardzo niewiele — tylko o tyle, o ile niektóre objaśnienia zdawały się zbytecznemi, albo zawierały te same myśli, które się znajdują w objaśnieniach X. J. Wujka, i o ile dało się to uczynić bez nadwerężenia istotnéj myśli autora. Gdzie niegdzie też przydane zostały uwagi, czerpane zkądinąd. W wydaniu przeto niniejszém, Komentarz Menochiusza, uważany łącznie z *Wykładem miejsc trudniejszych* X. J. Wujka, nie tylko nic nie stracił, ale raczéj zyskał niemało.

Dla łatwiejszego zrozumienia nie tylko samych Ksiąg Świętych, ale i Komentarzów do nich, konieczną jest znajomość nauk przygotowawczych, mianowicie Introdukcyi i Hermeneutyki. Przeto we Wstępie do pierwszego tomu i do każdéj z Ksiąg Świętych, zamieszczone zostały ogólne i szczegółowe przedwstępne wiadomości, z tychże nauk czerpane. Wiadomości te podane tu są, nie w kształcie długich polemicznych rozpraw, ale raczéj w formie elementarnéj, obejmującéj pewniki katolickiéj nauki, mającéj na celu oświecenie i zbudowanie czytelnika dobréj woli.

Zbytecznem byłoby rozwodzić się tu nad ważnością czytania Pisma Świętego dla kapłanów. Każdy z nich z własnego doświadczenia to pojmuje, jak wielce znajomość Pisma Świętego ułatwia gruntowne uczenie się Teologii, i jak znowu poźniéj odczytywanie Ksiąg Świętych, zwłaszcza z Komentarzem, skutecznie odnawia w pamięci i coraz więcéj rozjaśnia im też nauki teologiczne.

Wszystkie takoż modlitwy i obrzędy kościelnego nabożeństwa, jako wzięte po większéj części z Pisma Świętego, i wyrażone często temiż słowami, które Duch Święty podał Pisarzom natchnionym, mogą być coraz doskonaléj rozumiane tylko wtenczas, kiedy coraz dokładniéj poznawaną jest cała treść i styl Ksiąg Świętych.

O wielkich pożytkach znajomości Pisma Świętego nie mogą także nie być przeświadczeni wszyscy opowiadacze Słowa Bożego. Przedewszystkiém w Księgach Świętych mogą oni czerpać prawdziwą piękność, całą moc i namaszczenie kaznodziejskiego stylu. Ztąd Augustyn S. powtarzał, iż tylko w miarę znajomości Pisma Świętego kaznodzieja może mądrze nauczać. „*Sapienter dicit homo tanto magis vel minus, quanto in Scripturis sacris magis minusve profecit.*" (de Doctr. Christ. c. 4). Jakoż wiadomo jest z historyi, iż Święci Ojcowie i Doktorowie Kościoła, owi najmędrsi Teologowie i Kaznodzieje, nie tylko znali gruntownie całe Pismo Święte, ale nawet po większéj części umieli je na pamięć.

Pod względem takoż postępu na drodze życia wewnętrznego, czytanie Pisma Świętego stanowi jednę z najskuteczniejszych pomocy. Ztąd przewodnicy życia duchownego, jak wszystkim chrześcianom, pragnącym dążyć do doskonałości, między innemi środkami, zalecają codzienne czytanie książek ascetycznych; tak dla kapłanów nie przestają powtarzać téj rady, iżby za najpierwszą taką książkę uważali dla się Pismo Święte. Słowem, ze znajomości i pobożnego częstego czytania Pisma Świętego spływają nieoszacowane pożytki, bo przez to możemy coraz doskonaléj utwierdzać się w nauce Kościoła S. o Jezusie Chrystusie, i coraz bardziéj się pobudzać do Jego naśladowania. Przeto sam Zbawiciel zaleca nam pilne rozważanie prawd, zawartych w Księgach Świętych, mówiąc: „*Scrutamini Scripturas... et illae sunt, quae testimonium perhibent de me.*" (Joan. c. 5. v. 39).

X. S. K.....

Wilno, r. 1861, Kwietnia 25 dnia.

WSTĘP.

§ 1.

O oznaczeniu Pisma Swiętego, i o księgach, z których się ono składa.

Pismo Święte jest to Księga Święta, napisana za natchnieniem Ducha Świętego, i za taką przez Kościoł Święty uznana i przyjęta. Czyli Pismo Święte jest to Słowo Boże pisane; albowiem Słowem Bożém niepisaném jest Tradycya czyli Podanie, strzeżone i przechowywane przez Kościoł Święty.

Pismo Święte rozmaite ma imiona, czyli nazwy. Zowie się z greckiego Biblią, to jest Księgą; w znaczeniu szczególniejszém dziełu, zawierającemu księgi święte, nadana została ta nazwa, dla tego, iż właśnie Pismo Święte jest to Księga nad księgami, księga najdoskonalsza i najszacowniejsza pod względem swego początku, przedmiotu i użyteczności. Pismo Święte takoż nazywa się po prostu Pismo (*Scriptura*), z tejże przyczyny co i Księga (*Biblia*), bo jest to Pismo jedynie najdoskonalsze. Nazywa się takoż Listem Świętym (*Litterae Sacrae*), Pismem Świętém (*Scripturae Sacrae v. Sanctae*), Słowem Bożém (*Verbum Dei*(, Mową Bożą (*Sermo Dei*), i t. p.; dla téj przyczyny, iż pierwotnym i głównym jego Autorem jest Bóg, sama świętość, i głównym przedmiotem jego są rzeczy święte, prawdy niebieskie, prowadzące ludzi do świątobliwości i zbawienia. Pismo Święte nosi takoż nazwę Testamentu (*Testamentum*), bo zawiera w sobie ostateczną wolę Bożą względem człowieka i wskazuje mu prawo do dziedzictwa dóbr duchownych i Królestwa Niebieskiego — w niém czytamy, że jesteśmy dziedzicami Bożymi, współdziedzicami Chrystusa. Mianuje się takoż Przymierzem (*Faedus*), bo przez nie Pan Bóg ogłosił ludziom prawo swoje w kształcie umowy, wyrażającéj wolę jego i obietnice, i przepisującéj ludziom obowiązki, jako konieczne warunki, pod któremi przyrzekł spełnić swe obietnice. Takoż niekiedy przez Ojców Świętych Pismo Święte nazywane jest Instrumentem (*Instrumentum* albo *Divinum sacrumve Instrumentum*), to jest dokumentem publicznym, mającym prawną i niezaprzeczoną powagę w rzeczach tych, o których dowodzi; albo zowie się tak dla tego, że Bóg używa Pisma Świętego, jako narzędzia i środka, za pomocą którego prowadzi ludzi do poznania siebie i miłości.

Pismo Święte dzieli się na Stary i Nowy Testament. Stary Testament składa się z Ksiąg Świętych, pisanych przed Narodzeniem Jezusa Chrystusa. Testament Nowy składają Księgi Święte, napisane po przyjściu Jezusa Chrystusa.

Całe Pismo Święte składa się z siedemdziesięciu dwóch Ksiąg, noszących nazwisko albo od swego autora, albo od głównéj osoby, któréj dzieje opisują, albo od zawartego w nich przedmiotu. Czterdzieści pięć z nich należą do Starego Testamentu, a dwadzieścia siedm do Nowego, i umieszczone są w następującym porządku:

Księgi Święte Starego Testamentu: 1) Księga Rodzaju (*Genesis*), czyli Księga Mojżeszowa 1-sza. 2) Księga Wyjścia (*Exodus*), czyli Mojżeszowa 2-ga. 3) Księga Kapłańska (*Leviticus*), czyli Mojżeszowa 3-cia. 4) Księga Liczby (*Numeri*), czyli Mojżesowa 4-ta. 5) Księga Powtórzonego Prawa (*Deuteronomium*), czyli Mojżeszowa 5-ta. 6) Księga Jozuego. 7) Księga Sędziów. 8) Księga Rut. 9) Piérwsza Księga Królewska. 10) Druga Królewska. 11) Trzecia Królewska. 12) Czwarta Królewska. 13) Piérwsza Księga Kronik (*Paralipomenon*). 14) Druga Księga Kronik. 15) Piérwsza Księga Ezdrasza. 16) Druga Ezdrasza. 17) Księga Tobiasza. 18) Księga Judyty. 19) Księga Estery. 20) Księga Hioba. 21) Księga Psalmów. 22) Księga Przypowieści. 23) Księga Ekklezyastes. 24) Księga Pieśni nad Pieśniami. 25) Księga Mądrości. 26) Księga Ekklesyastyka. 27) Księga Izaiasza. 28) Księga Jeremiasza. 29) Księga Barucha. 30) Księga Ezechiela. 31) Księga Daniela. 32) Księga Ozeasza. 33) Księga Joela. 34) Księga Amosa. 35) Księga Abdiasza. 36) Księga Jonasza. 37) Księga Micheasza. 38) Księga Nahuma. 39) Księga Habakuka. 40) Księga Sofoniasza. 41) Księga Aggeusza. 42) Księga Zachariasza. 43) Księga Malachiasza. 44) Piérwsza Księga Machabejska i 45) Druga Machabejska.

Księgi Święte Nowego Testamentu: 1) Ewangelia według Ś. Mateusza. 2) Ewangelia według Ś. Marka. 3) Ewangelia według Ś. Łukasza. 4) Ewangelia według Ś. Jana. 5) Dzieje Apostolskie. 6) List Ś. Pawła do Rzymian. 7) List 1-szy do Koryntyan. 8) List 2-gi do Koryntyan. 9) List do Galatów. 10) List do Efezów. 11) List do Filipensów. 12) List do Kolosensów. 13) List 1-szy do Tessalończyków. 14) List 2-gi do Tessalończyków. 15) List 1-szy do Tymoteusza. 16) List 2-gi do Tymoteusza. 17) List do Tytusa. 18) List do Filemona. 19) List do Żydów. 20) List Powszechny Ś. Jakóba. 21) List 1-szy Ś. Piotra. 22) List 2-gi Ś. Piotra. 23) List 1-szy Ś. Jana. 24) List 2-gi Ś. Jana. 25) List 3-ci Ś. Jana. 26) List Ś. Judy i 27) Objawienie Ś. Jana.

Sobor Trydentski, na Posiedzeniu Czwartém (Sessio Quarta. Decretum de Canonicis Sripturis), o liczbie Ksiąg wchodzących w skład Pisma Świętego, tak mówi: „*Sacrorum vero Librorum indicem huic decreto adscribendum censuit, ne cui dubitatio suboriri possit, quinam sint qui ob ipsa Synodo suscipiuntur. Sunt vero infra scripti — Testamenti Veteris, quinque Moysis, id est: Genesis, Exodus, Leviticus, Numeri, Deuteronomium; Josue, Judicum, Ruth, quatuor Regum, duo Paralipomenon, Esdrae primus, et secundus qui dicitur Nehemiae, Tobias, Judith, Esther, Job, Psalterium Davidicum centum quinquaginta psalmorum, Parabolae, Ecclesiastes, Canticum canticorum, Sapientia, Ecclesiasticus, Isáias, Jeremias cum Baruch, Ezechiel, Daniel; duodecim Prophetae minores, id est, Osea, Joel, Amos, Abdias, Jonas, Micheas, Nahum, Habacuc, Sophonias, Aggaeus, Zacharias, Malachias; duo Machabaeorum, primus et secundus. Testamenti Novi, quatuor Evangelia, secundum Matthaeum, Marcum, Lucam et Joannem. Actus Apostolorum a Luca Evangelista conscripti; quatuordecim Epistolae Pauli Apostoli, ad Romanos, duae ad Corinthios, ad Galatas, ad Ephaesios, ad Philippenses, ad Colossenses, duae ad Thessalonicenses, duae ad Timotheum, ad Titum, ad Philemonem, ad Hebraeos; Petri Apostoli duae, Joannis Apostoli tres, Jacobi Apostoli una, Judae Apostoli una, et Apocalypsis Joannis Apostoli.*“

Wyliczone Księgi Pisma Świętego, ze względu na główny, albo przemagająco odznaczony swój przedmiot, zwykły się dzielić na prawne, historyczne, naukowe czyli moralne i prorocze (libri legales, historici, doctrinales et prophetici).

§ 2.

O autentyczności, czyli wiarogodności Ksiąg Pisma Swiętego.

Księgi wchodzące w skład Pisma Świętego, dla tego uważane są za święte i Boskie, że są napisane przez ludzi od Boga natchnionych. To jest: 1) Bóg bezpośrednio objawił

Pisarzom Świętym wszystkie te prawdy, których znać nie mogli przez samo światło przyrodzonego rozumu i środkami ludzkiemi. 2) Bóg szczególném działaniem łaski skłonił ich do pisania, i kierował nimi w wyborze przedmiotów, które mieli opisywać. 3) Bóg przez szczególną pomoc Ducha Świętego czuwał nad nimi i zabezpieczył ich od wszelkiego błędu, tak co do wypadków istotnych, jak i co do dogmatów i moralności. „*Duchem S. natchnieni mówili ludzie święci Boży.*“ (2. Petr. c. 1. v. 21). „*Wszelkie Pismo od Boga natchnione, jest pożyteczne ku nauczaniu.*“ ... (2. ad Tim. c. 3. v. 17). „*Rozmaicie i wielą sposobów mówiwszy dawno Bóg przez Proroki.*“... (Hebr. c. 1).

Wszystkie więc Księgi Pisma Świętego są *autentyczne* (libri authentici); to jest mające niezaprzeczoną powagę i wiarogodność, bo rzeczywiście pochodzą od autorów *natchnionych*; doszły do nas, co do swéj istoty nieskażone, czyli prawdziwe, takie same jak wyszły z rąk autora; *całe i niesfałszowane* (genuini, integri et non interpolati). A ponieważ Kościoł S. za takie uznał je i umieścił w swym Katalogu czyli Kanonie, przeto zowią się *Kanoniczne*.

Jedne z tych Ksiąg od początku były umieszczone w Katalogu czyli Kanonie Ksiąg Świętych, i dla tego zowią się *pierwszokanonicznemi* (protocanonici); drugie zaś w późniejszym czasie zaliczone zostały do Kanonu, ztąd nadano im nazwę *wtórokanonicznych* (deuterocanonici). Do tych ostatnich należały niektóre całe Księgi, albo tylko co do niektórych swych części. Jako to: Księga Barucha, Tobiasza, Judyty, Mądrości, Ekklezyastyk i dwie Księgi Machabejskie. Takoż Księgi Daniela rozdział 3-ci od w. 24—90, rozdziały 13 i 14; Księgi Ester rozdz. 10 w. 4—16, w. 24.— Z Ksiąg Nowego Testamentu należą do wtórokanonicznych: List do Żydów, drugi List S. Piotra, drugi i trzeci S. Jana, List S. Jakóba, S. Judy, i Objawienie S. Jana; takoż Ewangelia S. Marka rozdz. 16 od w. 9, S. Łukasza roz. 22 w. 43 i 44, i S. Jana roz. 8 w. 2—12.

Kościoł nasz Katolicki, wszystkie te Księgi, tak piérwszo jak wtórokanoniczne, uznaje za Księgi Kanoniczne, mające bez różnicy jednę i tęż powagę, i za takie rozkazuje je przyjmować. Sobor Trydentski, na posiedzeniu 4, tak powiada: „*Si quis autem libros ipsos integros cum omnibus suis partibus, prout in Ecclesia catholica legi consueverunt et in veteri Vulgata latina editione habentur, pro sacris et canonicis non susceperit.... anathema sit.*“

Ponieważ Pismo Święte jest Księgą napisaną z natchnienia Ducha Świętego; przeto textów, słów i zdań z niego, jako wyroków Boskich, nie godzi się używać bez należnego uszanowania, i naciągać je do rzeczy nieodpowiednich. Sobor Trydentski zaleca Biskupom, aby surowo karcili podobną zuchwałość. „*Sacrosancta Synodus... temeritatem reprimere volens, qua ad profana quaeque convertentur et torquentur verba et sententiae sacrae Scripturae, ad scurrilia scilicet, fabulosa, vana, adulationes, detractiones, superstitiones, impias et diabolicas incantationes, divinationes, sortes, libellos, etiam famosos; mandat et praecipit, ad tollendam hujusmodi irreverentiam et contemptum ne de caetero quisquam quomodolibet verba Scripturae Sacrae ad haec et similia audeat usurpare; ut omnes hujus generis homines, temeratores et violatores verbi Dei, juris et arbitrii poenis per Episcopos coerceantur.*“ (Sess. 4. Decretum de edit. et usu sacr. libr.)

Nie mało jest Ksiąg takich, które przypisywane były przez niektórych uczonych autorom świętym, czyli natchnionym; lecz Kościoł S. nie uznał ich za kanoniczne, już dla tego, że wątpi o ich natchnieniu, chociaż niektóre z nich godne są poważania; już dla téj przyczyny, że wiele z nich uważa za podłożone i błędne. W ogólności takie księgi, nieprzyjęte przez Kościoł do Kanonu Ksiąg Świętych, zowją się *nieautentyczne*, z greckiego Apokryfy (apocryphi).

Do takich między innemi, należą: Księga trzecia i czwarta Ezdrasza; trzecia i czwarta Machabeuszów, Księga Henocha, Modlitwa Manassesa, Testament dwónastu Patryarchów, Psałterz Salomona, wiele Ewangelij przyznanych rozmaitym Apostołom, jako S. Pio-

trowi, S. Tomaszowi, Andrzejowi, Bartłomiejowi i t. d. List Chrystusa do Abgara, List S. Barnaby, S. Pawła do Seneki, Księga Hermesa, zwana Pasterz, i wiele innych.

Wiele Ksiąg Świętych zostało zagubionych, o których napotyka się wzmianka w rozmaitych miejscach Pisma Świętego, jako to: Księga wojen Pańskich (*Num. 21, 14*), Księga Sprawiedliwych (*Jos. 10. i I. Reg. c. 17*), Księga Natana (*I. Paral. 29*) i t. d.

§ 3.

O celu, i trudnościach rozumienia Pisma Swiętego.

Z jakiego powodu i w jakim zamiarze Autorowie Święci pisali swe księgi, szczegółowie pokazaném będzie we Wstępie do każdéj z Ksiąg Świętych.

Celem ogólnym Pisma Świętego jest chwała Boża i nasza szczęśliwość. Do osiągnienia tych celów Pismo Święte prowadzi, nauczając nas nadprzyrodzonéj znajomości Boga i nas samych, i zalecając nam doskonałą miłość Boga i bliźniego, tudzież wskazując do ich nabycia pomoce i środki. Dla tego S. Jan kończąc swoję Ewangelią, powiada: „*A te są napisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystus Syn Boży: a iżbyście wierząc, żywot mieli w imię jego.*“ (Joan. 20, 31). I S. Paweł powtarza; „*Wszelkie Pismo od Boga natchnione, jest pożyteczne ku nauczaniu, ku strofowaniu, ku naprawieniu, ku ćwiczeniu w sprawiedliwości; aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiéj sprawie dobrej wyćwiczony.*“ (2. Tim. r. 3, 17).

Przeto ten tylko prawdziwy pożytek z czytania Pisma Świętego odnieść może, kto przystępuje doń z pokorą ducha, i głównie w tym zamiarze, aby doskonaléj poznać wolę Bożą i coraz wierniéj ją wypełniać. „*Czytajcie Pismo Święte*, powiada Augustyn S., *i pamiętajcie zawsze, że wszystkie zawarte w niém słowa, są słowami Boga, który chce, abyśmy nie tylko znali, ale i wykonywali prawo jego. Najlepszy użytek odniesiecie z Pisma S., czyniąc je zwierciadłem, w którémby dusza przeglądając się mogła pozbyć tego, co jest w niéj złe, a udoskonalić co jest dobre.*“ Kto zaś bez takiéj czystéj chęci stania się lepszym czyta Słowo Boże, „*ten podobny będzie mężowi przypatrującemu się obliczu narodzenia swego we zwierciedle. Bo się obejrzał i odszedł, i wnet zapomniał jakowy był.*“ (Jac. 1, 23).

Lecz rozumienie słów Pisma Świętego nie dla wszystkich równie jest dostępne. Owszem, wiele w niém jest miejsc nader zawiłych i trudnych do pojęcia. „*Przyczyna ciemności Pisma S.*, słowa S. Augustyna, *jest wieloraka. Najprzód chciał Bóg, aby niektórzy byli Doktorami, i chciał, aby drudzy byli uczniami. Jeśliby wszyscy wszystko znali i rozumieli, już tém samém Doktor byłby niepotrzebnym, zaczém porządek rzeczy byłby nadwerężony.*“ Do prawdziwego pojmowania Pisma Swiętego potrzebna jest szczególna pomoc łaski Bożéj, któréj udzielając Jezus Chrystus Apostołom, „*otworzył im zmysł, żeby rozumieli Pisma.*“ (Luc. 24). Ztąd to, tylko jeden, święty, powszechny i Apostolski Kościoł Chrystusowy ma przywiléj nieomylności w sądzeniu o zasadach wiary i obyczajów, mających swe źródło w objawioném Słowie Bożém pisaném, i niepisaném, czyli w Pismie Świętém i Podaniu.

Przytém ze względu na sam przedmiot i sposób wyrażenia, Księgi Święte stają się dla nas ciemnemi i zawiłemi. Pismo Święte przedstawia rzeczy nadzmysłowe, prawdy najwznioślejsze i nadprzyrodzone, które albo przewyższają nasz rozum, albo wymagają największéj rozwagi i skupienia ducha. Dla tego Jezus Chrystus w rozmowie z Nikodemem mówiąc o odrodzeniu, rzekł: „*Jeślim ziemskie rzeczy powiedział wam, a nie wierzycie; jakoż, jeślibym wam niebieskie opowiadał, wierzyć będziecie?*“ (Joan. 3, 12.)— Powtóre, sposób wyrażania myśli przez Pisarzów Świętych często postaciowy i symboliczny, swojszczyzny starożytnych języków, w jakich pisali, różny od naszego ich sposób myślenia i czucia, odmienne zwyczaje i prawa

owych czasów, i tym podobne okoliczności, stawają nieraz nam na zawadzie do prędkiego i wiernego rozumienia Ksiąg Świętych.

Ztąd oprócz pobożnych usposobień serca, niezbędnie potrzebna jest mieć wyższe przygotowania naukowe, jako znajomość Archeologii, Hermeneutyki, Introdukcyi i t. d., aby ułatwić dla się wierne ich rozumienie. Inaczéj, zamiast pożytku, można nieraz odnieść szkodę na duszy ze źle zrozumianych textów świętych. Przeto Kościoł nasz Święty, Duchem Świętym kierowany, nie pozwala wszystkim bez wyjątku osobom świeckim czytać Pismo Święte; a od tych, którzyby w zbawiennym zamiarze życzyli je czytać, wymaga dwóch warunków: aby prosili o pozwolenie na to duchownéj swojéj Zwierzchności, i aby czytali takie tylko przekłady Pisma Świętego, które przez Stolicę Apostolską są zatwierdzone.

§ 4.

O sensie Pisma Swiętego.

Trudność rozumienia Pisma Świętego pochodzi nieraz i ztąd, że styl jego bywa często postaciowy i przenośny, używany tak, jak i w każdéj innéj mowie, już to z potrzeby, już dla nadania wyrażeniom większéj ozdoby i mocy.

W ogólności dwojaki rozróżnia się sens w Pismie Świętém: dosłowny czyli historyczny (*sensus litteralis seu historicus*), i tajemniczy czyli duchowny, albo proroczy (*mysticus seu spiritualis vel propheticus*). Sens *dosłowny* czyli *bezpośredni* jest ten, który słowa bezpośrednio oznaczają, czyli kiedy słowa tak się rozumieją jak brzmią, np. „*Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię.*“ (Gen. 1) Albo: „*I wziął Aaron laskę przed Faraonem i sługami jego, która się obróciła w węża.*“ (Exod. c. 7. v. 10). Sens dosłowny bywa dwojaki: właściwy i przenośny (*proprius et metaphoricus*). *Właściwy*, kiedy słowa biorą się w znaczeniu naturalném, np. jak w przywiedzionych przykładach. *Przenośny*, kiedy się słowa rozumieją w znaczeniu przenośném, np. „*Jam jest winna macica, a wyście latorośle.*“ (Joan. 15). Albo: „*Strzeżcie się kwasu* (nauki) *Faryzeuszów i Saduceuszów.*“ (Matth. 16).

Sens *tajemniczy* czyli *pośredni* jest ten, który się oznacza nie przez same słowa, ale przez rzecz słowami wyrażoną, np. „*Przeszliśmy przez ogień i przez wodę* (doświadczyliśmy wiele utrapień).“ (Psal. 65). »*Każdy który pije z téj wody* (naturalnéj ze studni), *znowu będzie pragnął. Ale woda* (łaska nadprzyrodzona), *którą mu ja dam, stanie się w nim źródłem wody wyskakującéj ku żywotowi wiecznemu.*“ (Joan. 4).

Sens tajemniczy, czyli duchowny bywa trojaki: *allegoryczny, anagogiczny i tropologiczny* czyli *moralny;* które odpowiadają trzem cnotom teologicznym, Wierze (allegoryczny), Nadziei (anagogiczny), Miłości (tropologiczny).

Sens allegoryczny (Allegoricus, z grec. *co innego mówiący*) jest wtedy, kiedy słowa, oprócz sensu dosłownego, jeszcze wyrażają coś takiego, co się odnosi do Chrystusa i wojującego Kościoła, np. „*Albowiem napisano jest, iż Abraham miał dwóch synów, jednego z niewolnicy, a drugiego z wolnéj. Co przez allegorię powiedziano jest. Albowiem te są dwa Testamenty.*“ (Gal. 4, 22—24).

Anagogiczny (anagogicus, z gr. *wynoszący w górę*), kiedy słowa, oprócz sensu literalnego, oznaczają coś takiego, czego się trzeba spodziewać w życiu przyszłém; czyli mowa wiodąca nas od rzeczy ziemskich do niebieskich, np. „*Albowiem wnijdziemy do odpocznienia którzyśmy uwierzyli: jako powiedział: Jakom przysiągł w gniewie moim, jeśliż wnijdą do odpocznienia mego.*“ (Hebr. 4, 3). W Psalmie 94 literalnie powiedziano to jest o Ziemi Obiecanéj Palestyńskiéj; a S. Paweł tłumaczy tutaj to o życiu wiecznem, pełném pokoju i szczęśliwości.

Tropologiczny (tropologicus z gr., *tyczący się obyczajów*), który, oprócz sensu dosłownego, zamyka w sobie coś, co się odnosi do urządzenia obyczajów, np. „*Kto trzodę pasie, a mleka trzody nie pożywa?.... Albowiem w zakonie Mojżeszowym napisano jest: Nie*

zawiążesz gęby wołowi młócącemu. Izali Bóg o wołach pieczę ma.“ (1. Cor. 9, 8). W księdze Deuteronomium jest mowa prosta o wołach pracujących; a tutaj S. Paweł tłumaczy to o ministrach ołtarza, że oni z posługi swojéj powinni mieć opatrzenie.

Czworaki ten sens, napotykany w Pismie Świętem, niektórzy zwykli wyrażać w następujących wierszach:

Littera gesta docet, quid credas Allegoria,
Moralis quid agas, quid speres Anagogia.

Niektóre texta, a nawet słowa w czworakim tym sensie są użyte. Tak np. słowo *Jerozolima*: 1) Literalnie: „*Oto Mędrcy ze Wschodu słońca przybyli do Jerozolimy.*“ (Matth. 2). 2) Allegorycznie: „*A ja Jan widziałem święte miasto Jeruzalem nowe* (Kościół wojujący), *zstępujące z nieba od Boga zgotowane, jako oblubienicę ubraną mężowi swemu.*“ (Apoc. 21, 2). 3) Tropologicznie: „*Jeruzalem, Jeruzalem* (duszo wierna) *nawróć się do Pana Boga twego.*“ (Jerem. 1). 4) Anagogicznie: „*A ono które wzgórę jest Jeruzalem* (Kościół tryumfujący), *wolne jest; które jest matka nasza.*“ (Gal. 4, 26).

Oprócz tych czterech, niektórzy tłumacze jeszcze kilka innych rozróżniają sensów, jako to: przedmiotowy i podmiotowy, symboliczny (*objectivus, subjectivus, symbolicus*); lecz cały ten podział, lubo ułatwia niekiedy zrozumienie zawiłych textów, jednakże wszystkich trudności stanowczo nie rozstrzyga, i dla tego w praktyce nie wielkiego jest użytku. W ogólności, najprawdziwszym tłumaczem Pisma Świętego jest i być może, tylko pierwotny jego twórca, to jest, sam Duch Święty. Dla tego Stary Testament najlepiéj wytłumaczony jest przez Nowy, w którym Pisarze Święci wiele textów ze Starego przytaczają i pokazują, jak trzeba je rozumieć. Takoż tenże Duch Święty przebywa wiecznie w Kościele Chrystusowym, i przez ten Kościół S. wskazuje nam prawdziwe rozumienie Słowa Bożego. Przeto nie godzi się każdemu według własnego rozumienia tłumaczyć Pismo Święte; ale należy stosować się w tém do sądu i nauki S. Kościoła, jako jedynie wiernego stróża prawd Boskich. Dla tego Sobor Trydentski, w rzeczy pojmowania textów Pisma Świętego, tak wyrzekł: „*Praeterea, ad coercenda petulantia ingenia, decernit, ut nemo, suae prudentiae innixus, in rebus fidei et morum, ad aedificationem doctrinae christianae pertinentium, sacram Scripturam ad suos sensus contorquens, contra eum sensum, quem tenuit et tenet sancta mater Ecclesia, cujus est judicare de vero sensu et interpretatione Scripturarum sanctarum, aut etiam contra unanimem consensum Patrum, ipsam Scripturam sacram interpretari audeat; etiamsi hujusmodi interpretationes nullo unquam tempore in lucem edendae forent. Qui contravenerit, per Ordinarios declarentur, et poenis a jure statutis puniantur.*“ (Ses. 4. de edit. Libr.)

§ 5.

O Wersyach, czyli tłumaczeniach Ksiąg Pisma Swiętego.

Księgi Pisma Świętego pierwotnie pisane były po większéj części w języku Hebrajskim i Greckim. Szczegółowa wiadomość o pierwotnym języku każdéj z Ksiąg Świętych, podana jest we wstępach do nich.

Biblia Święta już w całości, już w niektórych swych częściach, miała liczne w różnych czasach tłumaczenia na rozmaite języki, dokonane już to według textów oryginalnych, już z dawniejszych przekładów. Wersye te nie jednakowéj są powagi i użytku, według tego jak pochodzą, z jakiego wieku, źródła i od jakich autorów. Znakomitsze są: Alexandryjska, czyli Siedmdziesięciu tłumaczów, Akwili, Symmacha, Teodociona, Luciana, Hezychiusza, wersya Chaldejska, Syryjska, Arabska i Włoska.

Z Wersyj Łacińskich największą powagę otrzymała ta, która powszechnie przyznawana jest S. Hieronimowi, i nosi imię Wulgaty, to jest, rozpowszechnionéj i popularnéj. Téj Sobor Trydentski przyznał pierwszeństwo przed innemi; nazwał ją autentyczną, to jest,

wierną co do istoty z textem oryginalnym pisarzów natchnionych, i polecił ją do używania w całym Kościele Katolickim; tak mówiąc: „*Insuper eadem sacrosancta Synodus, considerans non parum utilitatis accedere posse Ecclesiae Dei, si ex omnibus latinis editionibus, quae circumferuntur, sacrorum Librorum, quaenam pro authentica habenda sit innotescat; statuit et declarat, ut haec ipsa vetus Vulgata editio, quae longo tot saeculorum usu in ipsa Ecclesia probata est, in publicis lectionibus, disputationibus, praedicationibus et expositionibus pro authentica habeatur; et ut nemo illam rejicere quovis praetextu audeat vel praesumat.*“ (Sess. 4. de edit. et usu SS. Libr.)

Podział Ksiąg Świętych na rozdziały dokonany został poraz piérwszy w wieku XIII przez Kardynała Hugona a S. Caro, z Zakonu Kaznodziejskiego, († 1264), który piérwszy ułożył dzieło nazwane Konkordancią (*Concordantiae Bibliorum*), bardzo wielkiego użytku dla pragnących znaleźć żądane texta w Pismie Świętém. Podział rozdziałów na wiersze nastąpił w czasach poźniejszych; autor jego jest niewiadomy.

Ponieważ podział Biblii na Księgi, rozdziały i wiersze, dokonany był przez ludzi prywatnych, dla tego nie ma powagi publicznéj.

§ 6.

O przekładzie Pisma Swiętego na język polski, przez X. Jakóba Wujka.

Jakób Wujek z Wągrowca, jeden z najznakomitszych w swoim czasie Teologów, urodził się w Mazowszu r. 1540. W Rzymie r. 1565, wstąpił do zakonu Towarzystwa Jezusowego, i tamże był publicznym nauczycielem Matematyki. Powróciwszy do kraju, w szkołach swojego Zakonu wykładał Filozofię, Teologię i język Grecki. W Poznaniu, Wilnie, Krakowie i innych miastach Korony i Litwy był przełożonym domów zakonnych swojego Zgromadzenia. Umarł w Krakowie r. 1597.

X. Jakób Wujek napisał kilkanaście dzieł treści teologicznéj i homiletycznéj. Powszechniéj znane są z wielkiego użytku dwa zbiory jego kazań, wydanych pod tytułem: *Postylla Katoliczna*, w Krakowie, roku 1573 i 1584 — i *Postylla Katoliczna mniejsza*, w Poznaniu, roku 1582.

Najważniejszą i wiekopomnéj zasługi pracą X. Jakóba Wujka, jest przekład Biblii Ś. łacińskiéj Wulgaty, na język polski. Podjął się téj pracy z polecenia Papieża Grzegorza XIII. i szczęśliwie dokonał jéj, poświęciwszy na to lat 15. Przekład ten z największą radością został przyjęty od polskich Katolików, i pozyskał zatwierdzenie Stolicy Apostolskiéj, za papiezstwa Klemensa VIII. (*Obraz wieku panowania Zygmunta III. Króla Polskiego, część II. wydanie Siarczyńskiego — i Approbacya Prymasa Stanisława Karnkowskiego, przytoczona niżéj*). Nowy Testament wydany był w roku 1593, jeszcze za życia Tłumacza. Całkowita zaś Biblia, w pięknem i kosztownem wydaniu wyszła poraz piérwszy z druku w Krakowie r. 1599, za staraniem i approbatą Prymasa, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Stanisława Karnkowskiego. (*Obraz Bibliogr. A. Jochera, t. 3. str. X, i t. 2. str. 7 i 12*).

Przekład ten tak jest wierny z textem łacińskim Wulgaty, dokonany stylem tak jędrnym, pełnym namaszczenia i prostoty, iż zdaje się nigdy dla polskich Katolików nie będzie naglącą potrzebą starać się o nowe tłumaczenie, a raczéj na zawsze pozostanie dla nich miłym obowiązek wdzięczności ku Bogu, iż udarował odpowiednią do tak wielkiego dzieła mądrością uczonego i świątobliwego Kapłana, jakim był X. Jakób Wujek. Solecyzmy, napotykane w tłumaczeniu dokonaném przed trzema blizko wiekami, nie są ani tak liczne, ani dotyla myśl wikłające, iżby mogły stanowić rzeczywistą przeszkodę do zrozumienia rzeczy, zwłaszcza w wydaniu niniejszém, gdzie każdy przestarzały wyraz lub obrót mowy, łatwo może być porównany z textem łacińskim, albo objaśniony Komentarzem.

Przytaczamy tu dosłownie i z zachowaniem pisowni ówczesnéj, sprawozdanie *o wydaniu i tłumaczeniu Biblii X. Wujka*, takoż *Approbacyą Prymasa Karnkowskiego*, i dwa następne paragrafy: *o Pismie Świętem*... i *Jako ma być czytane*; tak jak się one znajdują w pierwszém wydaniu Krakowskiém, podług którego niniejszą Biblię Polską przedrukowujemy.

§ 7.

Sprawa o wydaniu y tłumaczeniu tey Bibliiey.

Jużem przedtym powiedział, iako potrzebnie ta Biblia iest wydana: iescze dam o tym sprawę co sie w tym nowym przetłumaczeniu zachowało. Naprzód co sie dotycze textu samego, ten przełożony iest z łacinskiego starego textu, który zowią *Vulgatam editionem*, która nad wszystkie insze daleko iest sczérsza y pewnieysza, iakom to iuż pokazał. A zwłascza po téy ostatniey korrectiiey Rzymskiey, gdzie text Bibliiey S. od ludzi uczonych (na to od Stolice Apostolskiey wybranych y wysadzonych) z wielką pilnością przeyrzany, rozstrząśniony, y z starémi księgami tak Łacinskimi ręką pisanémi, iako y z Greckimi, y Żydowskimi y starych Doktorów pisany znieśiony, y od omyłek pisarskich y popraw obłędnych, im nalepiey bydź mogło oczyśćiony: który Clemens VIII. Papież dla pożytku wszytkiego kościoła wydać roskazał. Tenże text tu masz wiernie przełożony, y według téy ostatniéj korrectiiey poprawiony. Y przetoż Nowy testament, y Psałtérz, który iuż przedtym był po Polsku wydany, teraz iescze znowu przeźrzany iest, y z łacinskim znieśiony, aby sie iako nawłaśniey z Łacinską vulgatą zgadzał: bo sie w pierwszéy editiiey w niektórych rzeczach Greckiego textu, dla tych którzy tego pragnęli naszladowało: co teraz wszytko odrzuciwszy, masz tu sczerze text łacinski iako sam w sobie iest.

Acz tedy Łacinski text pospolity, iako pewnieyszy, y w kośćiele zwyczayny y doświadczony, tu masz przełożony: wszakże y Żydowskiego textu w starym, y Greckiego w nowym testamencie nieopusczono, a to tym sposobem: iż gdźiekolwiek w Żydowskim abo w Greckim textcie iaka znaczna różność sie znayduie, to tu wszędy (naszladuiąc w tym Origenesa y Hieronyma S.) na brzegu położoné. Bo gdźiekolwiek co więcey abo mniey, abo inaczéy iest w textcie Żydowskim abo Greckim, a niżli w naszym Łacinskim, to sie mało nie wszędy naznaczyło y pokazało, abo na brzegu, abo w dłuższych Annotatiach, które się na brzegu stawić nie mogły: co sie nieprzeto uczyniło, żeby co w textcie naszym czego niedostawało, ale aby czytelnicy te różności maiąc przed oczyma, tym łacniéy mieysce trudnieysze poiąć mogli: ktemu aby sie samą rzeczą pokazało, iż nasz stary przekład Łaciński daleko lepszy iest, a niżeli insze nowe z Żydowskiego y Greckiego tłumaczenia. A nakoniec, abo w słowiech trudnych y wątpliwych, dokładaiąc sie oryginalnych języków, tym sczérzéy y lepiey przełożono było.

W samym lepak pisma S. na Polskie przekładaniu, tak sie zachowało, że słowo od słowa przełożone im naywłasniey bydź mogło, nic nie przydawaiąc, ani uymuiąc, ani odmieniaiąc z pisma S. a więcéy własności słów Żydowskich, Greckich y Łacinskich, a niżli gładkości abo ozdobności słów polskich folguiąc. Przeto jeśliby sie komu zdała posczyzna gruba abo niegładka, niechajże wie, iż w pismie S. nie ma słówek pięknych patrzyć, ale saméj własności mowy, iako Duch S. przez swoie pisarze pisał: bo jest wiele takowych rzeczy w pismie, które kiedybyśmy chćieli słowy gładkimi y dworskimi wymówić, nigdybyśmy sensu y wyrozumienia Ducha S. niewyraźili. Jako sie to trafia heretykom często, którzy dla gładkich y pięknych słów, prawdźiwego sensu pisma odstępuią: a ono w pismie S. żadné słowo nie iest darmo położoné. Mamy tego przykład y w łacinskim tłumaczu, który wolał prostą łaciną to wyrażić co własnie Duch S. mówił, niż gładkimi słowy co inszego niż Duch S. napisał, mówić: niechayże sie y nam niedźiwuią, iesli rzeczy saméy folguiąc, mowy prostéy y sczérey używamy. Czemu sie żaden nie będzie dźiwował; kiedy sie przypatrzy iż każdy ięzyk ma swoie własności, które w inszym ięzyku niebarzo sie piękne zdadzą. Jako na przykład, śmiercią umrzesz, to jest, pewnie umrzesz: węgłowie ludu, to jest, przednieyszy z ludu: szukać czyiéy dusze, miasto chćieć zabić, jest sposób żydowskiéj mowy, który zowią Hebraismus: także y w Greckiéy mowie takich własności siła: Był chrzczący, był uczący: miasto chrzćił, uczył, iest Grecismus. A tak pamiętaiąc na to iaka ma bydź wierność tłumacza każdégo, nikt nie będźie miał za złe, iesli sie wszytkie takie sposoby mówienia zachowały y w Polskiéy mowie: acz podczas zdadzą sie bydź przytrudnieysze, wszakże y w Greckim i Łacinskim taż trudność iest, przecię więcéy tłumacze własności mowy zawżdy folgowali. Nie darmo Duch S. takiego sposobu mowy używał, y wielkie sie w tym taiemnice często zamykaią, chociа ich nie wszyscy rozumieią. Woleliśmy tedy po prostu z Duchem S. mówić, niż z dworskimi ludźmi a zwłascza z heretikami nowych słów używać.

Nadto y w rzeczach około wiary y religiiey świętey chrześćiianskiey, roskazał Paweł S. trzymać się nauk y słów od starszych podanych y powierzonych, a strzedz sie słów nowo (a zwłascza

od heretyków) wymyslonych: przeto sie tu umyslnie zachowały staré oné chocia prosté słowa, które katholickiéy wiary prawdę, dawność, y ceremoniae iasnie pokazuią. A tak po staremu Sacerdos kapłan, Ecclesia kościół nie zbór: templum kościół. Bo to nie nowina w każdym ięzyku, iednym słowem nazywać kilka rzeczy, Paenitentia Pokuta, nie upamiętanie ani pokajanie. Baptismus Chrzest, nie nurzanie ani ponurzanie: Christianus po staremu Chrześćiianin a nie Christianin: także y insze zwyczayné y starodawne słowa: odrzucaiąc prophanas vocum nouitates, sprosności słów nowości, terminy starym chrześćiianóm niesłychané, które nowowiernicy wnoszą, aby z kościołem katholickim zgoła nic spolnego nie mieli.

Przydané są y wykłady mieysc trudniejszych, które abo hereticy psuią y fałszuią, naćiągaiąc ich na wymysły swoie: abo które wiarę naszę katholicką przeciwko ich błędóm znacznie potwierdzaią. Niemogłyć sie wprawdzie wszytkie wyłożyć dostatecznie, aby te księgi nazbyt nie urosły: wszakże które przednieysze y potrzebnieysze są, nie opuściły sie. Aby sie krótko pokazało iż wszytko pismo wszędy iest za Katholikami przeciwko tym, którzy sie rzkomo samego pisma trzymaią, y przeto sie Ewanielikami nazywaią; gdyż poprawdzie nie Ewanieliiey, ale mozgu y widzenia swego, abo mistrzów swoich, Lutra, Kalwina, Serweta, abo Ariusza mocno sie trzymaią. Masz do tego y na brzegach krótkie wykłady słów trudnieyszych, y niektóre rzeczy pamięći godné przypisané, ile sie na brzegach zmieścić mogło.

Konczac iuż tę przedmowę, Czytelniku miły, przypomnęć iednę rzecz dla poćiechy twoiey. Author który tę Biblią wszytkę przetłumaczył, był X. Jakub Wuiek Theológ Societatis Jesu: człowiek z obyczaiów, z nauki, y z pisania, wszytkiey koronie dobrze znaiomy: y z wielkich cnót y bogoboyności barzo zalecony. Ten z dziecinstwa swego bawiąc sie zawżdy naukami uczciwémi, aby sie z młodości zachował niepomazanym od tego świata złośliwego, oddał się Panu Bogu y zakonowi Societatis Jesu. Gdźie wielki w naukach postępek uczyniwszy, w Łacinskim, Greckim y Żydowskim ięzyku wyćwiczony, przyiachał do Polski, prawie na onych początkach, kiedy ten zakon iest do Polski wprowadzon. Kędy też trafił na ów czas niesczęsny, kiedy wszytkie kacérstwa były górę wzięły, y ledwie iuż z nas hereticy nie triumphowali: przeciw którym on Duchem Bożym wzbudzony, mężnie się za kościół y starożytną wiarę zastawiał. Y aczkolwiek z natury niemiał sił do kazania potrzebnych, wszakże Duchem gorącym, nauką y wymową tak wszytkim dogodźił, że wielki y znaczny pożytek w Mazowszu naprzód, potym w Wielkiéy Polscze y we wszytkim królestwie uczynił. A żeby y wszytkich innych ratował, napierwéy Postyllę wielką, przećiw Postyllom heretyckim wydał, w któréj wszytkie błędy, fałsze, y bluźnierstwa heretyckie refutował: toruiąc inszym drogę, iakoby sie z heretikami potykać mieli: wydał y dotego drugą mnieyszą Postyllę dla pospolitego człowieka. W których Postyllach tak był dobrze kapłanóm naprzód posłużył, że ledwo który Pleban abo Kaznodzieia był, któryby iego Postylle niemiał: a Katholikom wszytkim, Postylle heretyckie których sie byli barzo ięli, z ręku wytrącił: dodawaiąc do tego y inszych książeczek, o Mszy, o Czyścu, o Bostwie, aż y Nowy Testament y Psałterz wydał. To gdy on ku chwale Bożéy dla poratowania ludźi zawiedźionych czynił, upodobał go sobie, świętéy pamięci Król Stephan, rozumieiąc go bydź godnym, aby przezeń Siedmigrodzką ziemię do wiary katholickiéy przywrócił, y kościoły naprawił. Gdźie w pośrzód heretyków, w pracach y kłopotach ustawicznych, wielkié spory z przećiwnikami wiodąc, Kollegia katholickie założył, które y do tego czasu stoią. W tych przedsię zabawach swoich y trudnościach, to myślił, iakoby wielom był pożyteczniejszy, y wziął to był przed sie, aby Biblią wszytkę na Polski ięzyk przełożył: co mu też Pan Bóg zdarzył, że swoiey żądzy dosyć uczynił: y dokonczywszy wszytkiéy Bibliéy, przyiachał do Krakowa, daiąc inszym Theologóm sub censuram, aby sie corychléy do druku podało. Ale niż sie zgotowało, P. Bóg wezwać go z tego świata do siebie raczył: chcąc mu bezwątpienia, po tych pracach odpocznienie y po wysługach zapłatę iako sprawiedliwy sędźia oddać. Wszakże acz umarł oto przedsię wieczną po sobie pamiątkę, y iakoby ostatni płod nauki y dowćipu swego zostawił: którego nie godziło sie z nim zagrześć, ale skoro Theologowie na to naznaczeni przeyźrzeli, y z Łacinską Vulgatą zniesli: zaraz iako narychléy bydź mogło na świat wydaiemy: rozumieiąc iż iako wszyscy téy Bibliiéy z wielką żądzą oczekiwali, tak ią z radością przyimą. A ieśli za żywota dla wielkich cnot y nauki wielkiéy, y sam Author y pisma iego były zawżdy wdzięczne: daleko więcéy teraz kiedy iuż z Panem Bogiem w chwale wiecznéy przebywa, milsze bydź maią. Nie mogę przepomnieć, co y sam nieboszczyk zawżdy wysławiał wielką łaskę, Jasnie oświeconego Pana, Księdza Stanisława Karnkowskiego Arcybiskupa Gnieźnienskiego, Primasa Koronnego, Pana y dobrodzieia naszego, który z upominaniem y nakładem swoim dotego pomógł, aby księga tak pożyteczna y kościołowi Bożemu potrzebna iako narychléy wyszła. Za co niechay Jego M. Pan Bóg wieczną zapłatą będźie. A tobie Czytélniku łaskawy, niechay Pan Bóg da serce szczére y nabożne do rozmyślania zakonu Pańskiego we dnie y w nocy. W Krakowie u S. Barbary, dnia 24. Augusty, który iest S. Barthłomieia, od Narodzenia Pana y Boga naszego M. D. XCIX.

STANISŁAW KARNKOWSKI

Z Łaski Bożéy Arcybiskup Gnieznienski

L. N. Primas Koronny, y Pierwsze Książę:

Czytelnikowi Łaski Bożéy.

Kto sobie często na pamięć przywodzi té czasy y dawnieysze, a pilnie uważa, iako Bóg wszechmogący, acz zawsze od początku, ale nawięcéy w tym wieku od narodzenia Pana Zbawiciela naszego szesnastym, kościoł swóy rozmaitémi a wielkimi trudnościami nawiedzać, y zasię do ich ułacnienia y zniesienia dźiwné a rozliczné drogi, y sposoby ukazować y podawać raczył: Zadźiwić sie musi niedoścignióny mądrości y opatrzności iego: a przypatruiąc sie niezmiernym y nieprzebranym skarbom miłosierdźia iego, musi z Prorokiem S. zawołać a dziękować: Panie zastępów, któż podobny tobie: Możnyś iest Panie, a prawda twoia około ciebie. Tyś poniżył pysznego iako zranionego, mocą ramienia twego rozproszyłeś nieprzyiacioły twoie. Podniósł sie był, upatrzywszy okaziią y pogodę do złego, on nader pyszny a główny nieprzyiaciel ludzki, oburzył sie na dóm Boga żywego: zatrząsnął nietylko dachem y ścianami, ale też y fundamenty iego, chcąc go z gruntu wywrócić i zniszczyć, wzniecił ciężkie a iadowité kacerstwa trzech sekt głównieyszych, Confessionistów, Sakramentarzów y Nowochrzczeńców, których się płasczykiem niezliczone insze błędy y kacerstwa pokrywaią: które acz sobie przeciwné, iednak w tym zgodne są, że wszytkie iakoby zprzysiągszy się na wiarę S. powszechną Rzymską, mocą wszytką iadą y szturmuią. Do tego nasiał tenże nieprzyiaciel szkodliwego kąkolu niezliczonych złości, zbytków, abusuum, y na wszytko złe rospusty. Zepsowane obyczaie nietylko świetckich, ale y duchownych, tym większą błędóm y kacerstwóm drogę czyniły. Bo iako powiedział Apostoł S. (1. Tim. 1). Niektórzy odrzuciwszy dobre sumnienie, wiarę utracili. Niektórzy udawszy sie za chciwością, od wiary zbłądzili. W tymże wieku, za mały czas, moc Turecka wielką szkodę uczyniła, wiele królestw y państw sobie podbiła, w których wiara chrześćiańska barzo uciśniona iest. Na większy żal kościoła Bożego, odstąpiły od niego niektóre narody, królestwa y księztwa w Europie: udały się swowolnie, wrzkomo do szczéry a reformowaney religiiéy, a ono według prawdy do niezbożności, do życia rospustnego, do sprosnych a dawno przed tym potępionych kacerstw.

Wszakże iednak Pan wszechmocny, w prawdźie swéy nieodmienny, iako sie obiecał z kościołem swym aż do skończenia świata mieszkać: tak w téy ciężkości iego nie opuścił go, ale mocą ramienia swego rozprószył y rozprasza nieprzyiacioły iego, y cuda wielkie przed obliczności wszech narodów ukazał. Co się z tych przynamniéy dziesiąći znaków łaski y szczodrobliwości iego okazać może.

Bo naprzód, przeglądaiąc opatrznością swą Bozką, co sie tych żałosnych czasów z kościołem iego dźiać miało, wzbudźił na początku wieku tego, dwu możnych a przeważnych katholickich Monarchów, Ferdynanda Hiszpańskiego, y Emmanuela Portugalskiego króla, którzy przez Amerika Wespucyusza, Chrystopha Kolumba, Piotra Alwara, y insze ludźie przemyślné y dźielné, Indiyskie y nowego świata wielkie, możne, a nigdy przedtym niesłychane narody, wyspy, y królestwa, na wschód słońca y zachód daleko odległé, należli, do przepowiadania Ewanieliiéy otworzyli, y po większéy części sobie zhołdowali.

Drugi znak łaski Bożéy kościołowi okazanéy, ztąd sie znać daie: W roku Pańskim, tego wieku dwudziestym, spadła z nieba na ziemię gwiazda (iako Jan S. w obiawieniu swym widział, y potomnym czasom podał), to iest Marcin Luther nieszczęśliwy, stan zakonny z życiem swowolnym a nierządnym, y professyą czystości z wszeteczeństwem y świętokradztwem odmieniwszy, gdy upornie przy swych błędźiech stał, od Leona Papieża tego imienia dziesiątego, za heretika osądzony, stał sie naczyniem szatańskim, przesłańcem Antychristowym, y pomienionych tego wieku sekt y kacerstw głową y patriarchą: iawną a żałosną przeciw kościołowi bożemu woynę podniosł. Lecz Pan niebieski y w tym niebezpieczeństwie oblubience swéy nie przepomniał: ale iako niegdy przeciw Ariuszowi Athanazego, przeciw Nestoriuszowi Cyrilla, przeciw Jowinianowi Wigilancyuszowi y Elwidiuszowi Arcykacerzóm, Hieronyma: przeciw Manicheyczykóm y Pelagiuszowi Augustyna: przeciw innym herstóm kacérskim wiary świętéy nieprzyiaciołóm inné sławné obrońce, iakoby na harc y czoło wystawiał: tak tegoż czasu, kiedy Luther na kształt furiiéy piekielnéy z orszakiem niezbożnego towarzystwa, kościoła powszechnego stateczność wątlić y psować począł, Ignacego Loiolę Societatis Jesu przodka y fundatora iako mężnego kościoła swego obroncę, wzbudźić raczył: aby on sam siebie y syny swoie przy drugich w kościele Bożym wiernych robotnikach, murem domowi Bożemu, przeciw gwałtowi nacieraiących

nieprzyiaćiół, zastawił: aby nauką y pobożnym żywotem ich wiary od heretyków bronił, a między pogany ią sczepił y szerzył, iakoż gdzickolwiek ta Societas między heretiki mieysce ma, znaczny pożytek za pomocą Bożą czyni. Abowiem iż tu opuszczczę prace iéy między katholiki pożyteczne, w rzeszéy Niemieckiéy, w Niderlandźie, w Czechach, we Franciiéy, w Angliiéy, w Węgrzech, tu u nas w Polscze, w Prusiech, w Litwie, w Rusi, w Inflantciech, y indziéy gdzie kacerstwa wolnie płużą. Wiele ludzi w wierze osłabiałych, nauka, pisanie, rozmowy y kazania ich pokrzepiły, chwieiących sie ratowały, upadłych podźwignęły, błądzących na prawą drogę przywiodły, do czego też młodzi w ich szkołach ćwiczenie y w pobożność zaprawowanie wiele pomaga.

Co sie zaśię tknie sczepienia, y rozszerzenia wiary świętéj w onych dalekich nowo naleźionych, a Boga nieznaiących kraiach Indiyskich y świata nowego, acz tam Bóg wszechmogący, na tę znamienitą pracą rozmaitych zakonów robotniki, y inszé słowa swego y Sakramentów szafarze posyłać raczył: gdzie też iuż na wielu mieyscach Arcybiskupi y Biskupi postanowieni pewne swe Dioeceses y kościoły rozdzielone maią: iednak pod tymże czasem, gdy tu u nas w Europie rozmaite kacerstwa górę biorą, tam téż przerzeczona Societas żołnierzów swych wyprawić niezaniechała: y podźiśdźień w zachodnéy y wschodnéy Indiiéy, z wielkim pożytkiem dusz tam tych ludzi, tak żyią, że ani dzikich narodów srogością, ani własnych towarzyszów przed oczyma swémi krwie wylaniem: ani żadnémi trudnośćiami, od przepowiadania Ewanieliiéy odstraszyć sie nie dadzą. Gdy tedy tu w naszéy Europie niezbożni kacérze Bozkie y ludzkie prawa gwałcą: gdy kościoły łupią, klasztory palą, krzyże Chrystusowé y Swiętych obrazy burzą, świątości niszczą, y od Stolicé Apostolskiéy odstępuią: tym czasem w onych odległych daleko więtszych krainach, nowé kościoły prawdźiwemu Bogu buduią, krzyże na cześć y chwałę Boga ukrzyżowanego, y obrazy świętych, dla pamiątki y naszladowania ich stawiaią, do świątości ucząśćiaią, Biskupa Rzymskiego, Chrystusowym namiestnikiem y Piotra S. successorem bydź wyznawaią, y onego w uczćiwości przystoynéy maią. Co sie w roku tego wieku 85. dnia 23. Marca z wielką prawowiernych pociechą iawnie pokazało: kiedy z barzo dalekich kraiów Japońskich, dwu królów chrześciiańskich y książęćia iednego posłowie, trzy lata w drodze morzem y źiemią strawiwszy, Grzegorzowi trzynastemu posłuszeństwo z wielgą uczćiwością y pokorą oddawali.

Trzeći znak łaski a szczodrobliwości Bozkiéy przeciw kościołowi swemu ten iest: Potrzebował tenże kościół dla utwierdzenia wiary świętéy, dla wykorzenienia błędów niezliczonych, y kacerstw co dzień sie więcéy szerzących, y dla naprawy obyczaiów tak duchowieństwa, iako y gminu chrześćiiańskiego, synodu abo seymu duchownego generalnego chrześćciiaństwa wszytkiego: y ten z łaski a opatrzności Bozkiéy, za pilnością y staraniem Pawła tego imienia trzeciego, Pastérza tegoż kościoła nawysszego, w Trydentcie był złożony, y w roku tego wieku 45. dnia 13. Grudnia, zaczęty, za Juliusza trzeciego prowadzony, a potym roku 63. dnia 4. Grudnia, za Piusa czwartego na stolicy Piotra S. śiedzącego, szczęśliwie iest skończony. Na który od Oyców tam zgromadzonych 255. wiele błędów kacérskich potępionych, wiele rzeczy znamienitych, y chrześćiiańskiéy Rzeczypospolitéy zbawiennych. iest postanowionych. Ale osobliwie nauka o grzechu piérworodnym, y naszym usprawiedliwieniu, y o śiedmiu Sakramenćiech, a nawięcéy o przenadostoynieyszéy ćiała y krwié Pańskiéy świątości, tak iaśnie iest podana y wyłożona: błędy też przeciwne ukazane y potępione, że sie od tego czasu gęby kacerskie o tych artykułćh przeciw kościołowi katholickiému zdadzą bydź zawarte: a między samémi Adwersarzami o tychże artykułćh opinié y błędy nieprzeliczoné, swary nieznośné, y zaiątrzenia nieubłagane, tak powstały y zmocniły sie, że im nigdy, aż sie same sekty w niwecz obrócą (iakoż iuż nisczeią) konca nie będźie. A iż do skazy wiary y dobrych obyczaiów, czytanié bez brakowania ksiąg, a nawięcéy heretyckich, przeciw wierze, y inszych o rzeczach marnych a plugawych, abo próżnych y dwornych, wielką częstokroć okazyą y przyczynę daie. Na takich księgach żeby sie katholicy znali, y wszelakich iadów y zarazy w nich ustrzec sie mogli: Pius czwarty, y Concilium S. Trydentskie ludźie pewné na to naznaczyli, którzy nauki y sposoby pewné do uwiarowania szkodliwych ksiąg potrzebné spisawszy, reyestr authorów tychże ksiąg, y inszych, którzy zataiwszy imienia swé, szkodliwie co y zaraźliwie pisali, uczynili. A iż takich ksiąg y authorów po Trydentskim Concilium barzo wiele przybyło, tenże reyestr, szérzéy napisany, za roskazaniem Syxtusa piątego y Klemensa dźisiéyszego, z wielkim pożytkiem wiernych Bożych niedawno w druk iest podany.

Czwarty znak łaski Bożéy kościołowi okazanéy, ztąd sie pokazuie. Zatrząsali nazbyt, y przechwalali sie kacérze tych czasów, umiejętnością Pisma S. a nawięcéy ięzyków Hebrayskiego y Greckiego: księgi święte starégo y nowégo testamentu wrzkomo z Żydowskiego y Greckiego ięzyka, a ono raczéy z mozgu swégo wichrowatego, według zdania własnego, częstemi a rozmaitemi y niezgodnémi, na Łacinski ięzyk y insze przekładami, odmienianiem, przydawaniem, uymowaniem, glózowaniem, do swych kacerstw naciąganiem, dźiwnémi censurami y szacunkami swemi srodze psowali, szpećili, y w lekkié poważenié do pospolitego człowieka przywodźili. Temu

zabiégaiąc ći, którym należy staranie o wszytkiéy owczarni Pańskiéy, po wydaniu trochę przed témi kacerztwy Bibliiéy trzemi ięzykami, Żydowskim, Greckim, y Łacińskim, przez Franciszka Ximeniusa Arcybiskupa Toletanskiego: y po drugim tychże ksiąg wydaniu, przez Ariasa Montana, y insze ludzie uczone, za powodem y nakładem króla Hiszpańskiego, z przydaniem wykładu Chaldéyskiego starego zakonu, a textu Syryackiego nowego testameutu, y z przyczynieniem wielu rzeczy do zrozumienia Pisma S. potrzebnych: po tych edyciach ksiąg świętych, Pastérze kościoła powszechnego starali sie aby rozmaićie zfałszowane, iako nalepiéy y nasczérzéy w druk były podane.

Miedzy translaćiami pisma starego zakonu z ięzyka Żydowskiego, przekład śiedmidźieśiąt y dwu tłumaczów, napiérwszy, y w nawiętszéy zawsze powadze był, tak w kościołach wschodnych, iako y w zachodnych. Tego nietylko Doktorowie kościelni nastarszy: ale téż sam Pan Christus y Apostołowie przywodząc Prorockie y z Psalmów świadectwa, używali. Lecz abo samą dawnością, abo przepisuiących y drukuiących omyłką, abo źle poprawuiących śmiałością, y nieostrożnością, abo z rozmaitych przekładów Greckich, których sie potym namnożyło, słów niektórych wtrąceniem, abo nakoniec przewrotnością y złością nieprzyiaciół kościoła Bożego, y dla inszych przyczyn, na wielu mieyscach dźiwnie był pofałszowany, y popsowany. Ale nie dawno za pomocą Bożą y staraniem Stolice Apostolskiéy, z wielką w Pismie S. y w przednieyszych ięzykach biegłych ludzi pilnością, przydawszy varietatem lectionis, stosuiąc téż exemplarze miedzy sobą nastarsze, które nabliżéy do źrzódła ięzyka Żydowskiego przystępowały, y przyczyny poprawy téy poślednieyszéy ediciéy, iako nadoskonalsza bydź mogła oznaymiwszy, tak Greckim, iako Łacinskim ięzykiem osobno znamienicie w Rzymie iest wydany.

K temu stary y w kościołach zachodnich daléy niż od tyśiąca lat zwyczayny Pisma S. Łacinski przekład, częścią przez Hieronyma S. ksiąg niektórych Pisma S. napisany, abo popra-wiony, częścią iaki był zdawna zachowany, y przeto od Doktorów S. [a] (a. Greg. ep. ad Lean. c. 5) vetus, [b] (b. Hier. in c. 49. Is.) vulgata et [c] (c. Aug. l. 2. de d. ch. c. 14.) Itala translatio nazwany, (który według dekretu Concilium S. [d] Trydentskiego miedzy wszytkimi Pisma S. translacyami w nawiętszym u wszytkich ma bydź poważaniu) acz od zacnych Akademiy uczonych ludźi nie raz był poprawiony: iednak iż w tak wielkiéy rzeczy żadna zbyteczna pilność niema bydź poczytana za staraniém Pastérzów kościoła powszechnego, począwszy od Piusa czwartego, aż do teraznieyszego Klemensa ósmego, (który na to ludźie w Pismie S. y w ięzykach dobrze ćwiczone wysadzali y zewsząd co nawięcéy nastarszych exemplarzów dla uznania textu nawłasnieyszego zbierali) tenże przekład Łaćinski z wielką pracą y pilnością, według Originałów Żydowskiego y Greckiego ięzyka, iako mogło bydź nalepiéy przeczyśćiony, y do piérwszéy szczyrości y zupełności swéy przywrócony, przed sześćią lat kościołowi Bożemu iest podany.

Piąty znak łaski Bożéy przeciw kościołowi swemu ten bydź mniemam. Po Bożym słowie tak pisanym, iako bez pisma ustnie kościołowi Bożemu podanym, piérwsze mieysce maią dekréty namiestników Pana Christusowych, y kanony abo ustawy Synodów generalnych kościoła wszytkiego. Po tych, postanowienia Synodów Prowincialnych i inszych od Stolice Apostolskiéy potwierdzonych: za tymi sentencye abo mądre nauki y zdania Oyców S. y Doktorów kościoła Bożego ważność swą maią. Tych dekretów y sentenciy po inszych zacnych a uczonych ludźiach, którzy sie w teyże pracy dawno przed tym obiérali, wiele zebrał mąż wielkiéy nauki, zakonu Benedikta S. Gratianus, który żył przed 448. lat. To pożyteczne zebranie iego Decretum nazwane (z przydaniem Dekretałów Grzegorza IX. y z inszémi do tego należącémi, iako iest Sextus Decretalium, Clementinae et Extrauagantes) w Akademiach chrześćiiańskich, u tych zwłaszcza co sie w prawie duchownym ćwiczą, w wielkiéy powadze zawsze było: iakoż iest do zachowania kościelnéy karności y porządku barzo potrzebné. Jednak iż tak w samym textćie, iako w wykładźie do textu przypisanego, częste sie omyłki y błędy znaydowały, za roskazaniem Grzegorza XIII. od ludźi uczonych y pobożnych, którym poprawa tych ksiąg zlecona była, zniesione y wyrzucone są, y tak corpus iuris Canonici, abo summa prawa duchownego, iako mogła bydź nalepiéy poprawiona, przed 15. lat na świat wyszła.

Szósty znak łaski Bożéy kościołowi okazanéy ten iest: Że za tegoż świętéy pamięci Grzegorza XIII. czuynością, po namowie y porozumieniu z pany chrześćianskimi, y z ludźmi uczonémi, stała sie długo przed tym oczekiwana poprawa Kalendarza. A osobliwie wielkonocny czas, za którym idzie świąt inszych ruchomych święcenie, według biegów niebieskich, nieodmiennie iest postanowiony. Abowiem do obchodzenia czasu przystoynego święta Wielkonocnego, według zdania Oyców S. y ustawy starodawnych pastérzów kościoła powszechnego, y uchwały Synodu piérwszégo Nicenskiégo, trzy rzeczy są potrzebne: naprzód, żeby zrównanie dnia z nocą, które iest początkiem Wiosny, zawsze na dźień 21. Marca (iako było za czasu tegóż Concilium Nicenskiego) przypadało, ktemu żeby upatrowany był dźień 14. piérwszego księżyca, to iest, pełnia, którąby abo na dźień pomienionego zrównania dnia z nocą, abo po nim zaraz przypadła, nic sie nieoglądaiąc na tę, która przed tym, by téż y iednym dniem tylko minęła. A do tego, żeby

za tą pełnią zaraz w pierwszy dzień niedzielny Wielkanoc chrześciianska była święconą: chybaby dzień 14. pierwszego księżyca, to iest, pełnia, przypadła na Niedzielę, boby na ten czas dzień Wielkonocny do drugiéy Niedziele pomkniony bydź musiał, żebyśmy sie z Żydami abo z Heretykami, którzy po Żydowsku dnia 14. pierwszego księżyca Paschę obchodzili, nie zgadzali. Te trzy rzeczy żeby napotym zawsze były zachowané, a nigdy sie nieodmieniały, dobrze opatrzono. Bo nietylko zrównanie dnia z nocą, które bywa początkiem Wiosny, na swe mieysce, iako było za czasu Concilium pierwszego Nicenskiego (od którego niemal dźieśiącią dni, to iest, do 11. dnia Marca, od onego Synodu, aż do czasu téy poprawy, w roku tego wieku 82. było ustąpiło wyrzuceniem dźieśiąći dni z Kalendarza przywróconé iest: ale też żeby na potomne czasy, to zrównanie dnia z nocą, na którym wszytko zawisło, z mieysca swego nieustępowało, pilnie to obwarowano y postanowiono: żeby od przyszłego roku 1600. ktory przestępnym ma bydź, każdy potym rok setny, niebył przestępny (iako przedtym bywał) tylko czwartosétny każdy, żeby bywał bissextus abo przestępny, w którymby mieśiąc Luty miał dni 29. Ktemu żeby 14. dźień piérwszego mieśiąca, według którego dźień wielkonocny ma bydź święcony, na swé mieysce (od którego był więcéy niż cztérmi dniami odstąpił) był wstawiony, y każdego roku niepochybnie był należiony: a nadto, aby nów, y dźień każdy porządnie każdego księżyca na swym mieyscu, według biegu niebieskiego, w czytaniu Martyrologium był mianowany: dla tego na mieysce złotéy liczby, iakie przed tym było w Kalendarzu, mądrze wynaleźiony cyclus abo liczba Epactarum, za któréy znaiomośćią, pełnia wielkonocna, y nów każdego księżyca, a zatym każdy dźień iego może bydź należiony y opowiadany. Tym sposobem kalendarz według biegów niebieskich, za łaską Bożą nieodmiennie w kłobę swą iest wprawiony.

Tenże Papież S. (iż też to przypomnię co do opatrzności Bozkiéy y starania iego o kościele swym należy) tak uprzeymie myślił o naprawie, zachowaniu y rozszérzeniu wiary katholickiéy, że mało nie we wszytkich państwach kacérstwem zarażonych, Seminaria dla ćwiczenia młodźienców, nietylko w naukach wyzwolonych, ale też w wierze powszechnéy y w pobożności, przy szkołach Societatis Jesu wielkimi nakładami tu y owdźie pobudował y dochodami opatrował. A iżby wiarę świętą iako nadaléy y do krain barzo odległych rozszérzył: toż uczynił w Japonie, na wychowanie świeżo do Christusa nawróconéy młodźi Japonskiéy. Te Seminaria iako inszy successorowie iego, tak teraznieyszy Clemens VIII. wielkiéy mądrośći Oćiec S. szczodrobliwośćią swą, z wielkim chwały Bożéy pomnożeniem, zachowuie.

Siódmy znak łaski Bożéy przeciw kościołowi ten bydź rozumiem: Do wykładu y zrozumienia Pisma S. do naprawy y zatrzymania wiary świętéy powszechnéy, do rozsądku, y uspokoienia controwersiy y sporów około wiary, tak tych czasów, iako y inszych powstawaiących, barzo potrzebne y pożyteczne czytanie pism Oyców S. starodawnych, tak Greckich iako y Łaćinskich: którzy naukę Apostolską, tak na pismie, iako y bez pisma podaną, pilnie przeiąwszy, y iako z czystych źrzódł wyczérpnąwszy, y spisawszy, potomnym czasom onéy wiernie dochowali, y drudzy ią krwią swą zapieczętowali. Te iednak pisma ich, abo ieszcze nie wszytkie na iawią wyszły, abo z Greckiego na Łaćinski ięzyk nieszczérze przétłumaczone były, abo od heretików lub od niedbałych y nieumieiętnych Pisarzów y Drukarzów, abo od niepewnych correktorów, którzy dowćipowi swemu nazbyt ufaiąc, według zdania swego one poprawowali, srodze pofałszowane y popsowane były. Jednak za łaską Pana wszechmocnego w tym wieku od uczonych Katholików, wiele ksiąg Oyców S. które przed tym niesłychane były, na świat wyszło: wiele z Greckiego ięzyka wiernie przełożonych: wiele według starych exemplarzów znamienićie poprawionych.

Osmy znak łaski Bożéy przeciw kościołowi swemu ten bydź nayduię: Jako Luther y drudzy tego wieku sektarze przeciw wierze starodawnéy, swowolnie mówić y pisać poczęli, tak sie ksiąg wiele niezliczonych kacérstw, potwarzy; fałszów y bluźnierstw pełnych namnożyło, że sie (iako Jan S. w Obiawieniu swym widział) smrodliwym a prawie piekielnym dymem szkodliwéy a bluźnierskiéy nauki ich, nietylko powietrze, ale y słońce zaćmiło. Bo nie dosyć mieli przeciw kościołowi Bożemu, przeciw głowie widzialnéy, y przednieyszym członkom iego, przeciw słowu Bożemu y Sakramentóm sromotnie pisać, ale też przeciw słońcu sprawiedliwośći Panu Christusowi, y przeciw Tróycy przenaświętszéy, iako wśćiekli y szaleni gęby swe y pióra rozpuśćili, do ostatecznéy ślepoty y zapamiętania Boga, cnoty y wstydu ludźie wiodąc, żeby mówili, iako on niezbożny: Niemasz Boga. Ale Pan z osobliwéy łaski a opatrzności swéy, daleko potężnieyszé woysko niż nieprzyiaćielskie, wzbudźił pobożnych gruntownie uczonych, wymównych y niezwyćiężonych żołnierzów swych, którzy sie tym furióm piekielnym mężnie y statecznie słowy y pisaniem za kościół Boży zastawuiąc, tak ich naiazdy y śiły zwątlili, tak chytrośći y fałsze wytknęli, że sie ich upadku y zniszczenia, za pomocą Bożą, w rychle spodźiewać możemy. Miedzy tymi, moim y wielu inszych zdaniem, przodek ma Robertus Belarminus, Societatis Jesu Theologus, w tym roku S. R. E. Cardinalis: który tak uczénie y iasnie katholicką naukę czytelnikowi podaie, tak gruntownie y dostatecznie na wszytkie teraznieyszych sektarzów znacznieyszych

argumenty odpowiada, że księgi iego słusznie sie zwać mogą: Omnium controversiarum huius temporis de fide christiana corpus absolutissimum.

Dziewiąty znak łaski y starania Bozkiego o kościele swym, ten iest: Przed kilkiem a dwudziestą lat Ministrantowie Magdeburscy Luteranowie Centurias kościelney historiey pełne fałszów y błędów wydali. Przeciw tym pisali uczenie Alanus Copus, Gulielmus Eisengrenius, Petrus Canisius, Franciscus Turrianus, Conradus Brunus y inszy Katholicy. Ale nadostatecznicy Caesar Baronius Kardynał, wydawszy do tego czasu Octo annalium Ecclesiasticorum tomos. W których począwszy od narodzenia Pana naszego, aż do sześći set lat y daley, według porządku lat Pańskich, y namiestników od niego postanowionych, y według następowania po sobie Cesarzów Poganskich y Chrześćiianskich, nie tylko co sie każdego roku w kościele Bożym działo dowodnie y iaśnie opisuie, ale też zdrady y fałsze Centuriatorum odkrywa, a źrzódła y postępki prawdźiwey, nienaruszoney, y nigdy nieustawaiącey kościoła Rzymskiego nauki z słowa Bożego, z tradiciy Apostolskich, z Oyców S. którzy onych wieków żyli, y z inszych pisarzów Żydowskich, poganskich y chrześćiianskich mądrze y z wielką pilnością a szczyrością ukazuie. Za co mu siła wierni Boży powinni. Nie wspominam tu, iako wiele tego wieku ludźi wielkiey nauki y pobożności, na wiele ksiąg Pisma S., a drudzy na wszytkę Biblią uczone a głębokie wykłady pisali. Zamilczę na ten czas, iako wiele ozdobnych a gorących kazań, Homiliarzów y Postyl, y ksiąg rozmaitych do wzbudzenia nabożenstwa y ćwiczenia w cnotach świętych na świat wyszło. To pewna, że ten wiek, acz w miłości Bożey nie tak podobno, iako dawnieyszé gorący, ale we wszelakich naukach, y wynaydowaniu rzeczy nowych, a przed tym niesłychanych, zda sie bydź seculum ingeniis foecundissimum et eruditissimum. A day Panie Boże, aby sie też wiara S. cnota y miłość Boża, iako nauki y wymysły ludzkie, rozkrzewiła.

Do naszey Polski przystępuię, która ma od Pana Boga niepośledniejsze dary swe, które tu za dźieśiąty znak szczodrobliwości iego kładę. Miała nie dawnemi czasy (iż dalszych nie sięgam) mądrością, dzielnością, pobożnością y inszemi cnotami Panskimi wielkiego, u postronnych narodów sławnego, y wieczney pamięći godnego Króla Stephana: który (iż to tylko z wielu rzeczy od niego z wielką pochwałą uczynionych przypomnię) gdy czuynością swą, a męztwem rycerstwa koronnego, za pomocą Bożą, tego dostał, co był nieprzyiaciel tey koronie odiął, o to sie nawięcey starał, żeby w onych kraiach, które częścią dla niewólstwa nieprzyiacielskiego, częścią dla odszczepienstwa y kacerztw barzo były zgrubiały y zdźiczały, prawdźiwą wiarę y chwałę Bożą przywrócił, a z religią y naukami wyzwolonemi ludzkość y obyczaie dobre wprowadźił. Dla tego fundowawszy w Inflantćiech Wendenskie Biskupstwo, Collegia też dla naprawy y szczepienia wiary powszechney, y ćwiczenia w pobożności y naukach wyzwolonych w Rydze, w Derptćie y w Połocku fundował y potrzebnym opatrzeniem nadał. Ma y teraz Polska Zygmunta III. Pana prawie Chrześćiianskiego, w wyznaniu y obronie wiary katholickiey gorącego, y o cześć a chwałę Christusa Pana z wielką chęćią y pilnością sie zastawuiącego, czego ludźie pobożne y tu, y gdźie indźiey w niektórych wieku tego królach pragnęli. Ma też to królestwo z łaski Bożey teraz Biskupy w straży pastérskiey y dozorze kościołów, kapłanów, y owieczek swych czuyne y pilne. Z których niektórzy wiedząc iako na dobrym ćwiczeniu młodych ludźi wiele chrześćianskiey Rzeczypospolitey należy Collegia fundowali y nadali. Drudzy według postanowienia Concilium S. Trydentskiego Seminaria, z którychby uczeni a bogoboyni kapłani wychodzili, w Biskupstwach swych przy tychże Collegiach założyli. Drudzy Contubernia abo Bursy na wychowanie pewnego pocztu szlachćiców chudszych, y inszych ubogich, ale dowcipnych y pilnych młodźienców nadali. Tych trzech rzeczy nam też Pan wszechmogący z dobroći swey dokonać, y doczekać dać raczył. A nietylko duchowni, ale y świetcy zacni ludźie z miłości ku Panu Bogu y oyczyznie swéy, toż na wielu mieyscach z wielką sławą swą, uczynili.

Sprawić też to raczył Pan z łaski swey, że niedawnemi czasy kościoły Ruskie obrzędu Greckiego, do społeczności kościoła Rzymskiego po większéy części przystąpiły, y przez posły swé (iuż temu czwarty rok) posłuszeństwo teraznieyszemu namiestnikowi Christusowemu Clementi VIII. oddały. Co niech Pan wszechmogący w nich utwierdźi, a insze którzy ieszcze przy uporze swym stoią, niech Duchem swym oświeći.

Naostatek miała Polska nawięcéy w tym wieku, y ma ieszcze za łaską Bożą, wiele ludźi nauką y cnotą sławnych. Miedzy tymi był Hosius Kardynał, światłość y ozdoba imienia Polskiego: którego wiary powszechney wyznanie, y insze księgi z taką chęćią od postronnych narodów są przyięte, że ie nietylko trzydzieści y dwa kroć w przednieyszych miastach Chrześćianskich, ieszcze za żywota iego, drukowano: ale też na Niemiecki, Francuski, Włoski, Flanderski y Polski ięzyk są przełożone. Mamy y inszych ludźi wielce uczonych rozmaite księgi, tak Łacinskim, iako y Polskim ięzykiem, drukowane. Przeciw sektom kacérzkim, które tu u nas płużą, wiele ich znamienićie pisało. Drudzy historye świętych, wszelakich cnót y świętobliwości przykłady, y insze księgi do nabożeństwa y pobożnego życia pomocne wydali. Są też Po-

stille kilku authorów y kazania naszym ięzykiem uczenie y barzo pożytecznie miedzy ludźie podane. Maią teraz, co Łacinskiego ięzyka nierozumieią, czym sie dobrze zabawić: maią zkąd sie y sami wiele dobrego nauczyć, y drugie do dobrego przywieźdź mogą. A day Panie Boże, aby czytaniem więcey, niż piciem, abo inszémi próżnémi, a szkodliwémi rzeczami czas, nad który niémasz nic drozszego trawili. Mnieyby złego w Rzeczypospolitey było, y mielibyśmy do wszego dobrego ludźie sposobnieyszé, y mędrszé.

Gdy tedy tak hoyne dobrodźieystwa, które sie tu namieniły, y insze od Pana wszechmocnego kościołowi iego, acz zawsze, ale osobliwie w tym wieku uczynione u śiebie zważam: wstrzymać sie nie mogę, abym pociechy y wesela, które ztąd odnoszę, oznaymić, y iego Bozkiemu maiestatowi dziękować niemiał, że za iakiegożkolwiek przełożeństwa mego kościołowi swému (który dla iego lepszego rozmaicie doświadczać, y częstymi trudnościami nawiedzać zwykł) tak wielkich darów y pociech szczodrobliwie y łaskawie użyczyć raczył. Proszę też y upominam Ich M. X. Arcybiskupy, Biskupy, Prełaty, Kaznodźieie, Plebany, y wszytko duchowieństwo, aby tych darów Bożych, które z skarbu mądrośći y szczodrobliwośći swey na kościół wylał, pospołu zemną wdzięczni byli, w nich sie kochali, y w rozmyślaniu a pełnieniu zakonu Bożego y powinnośći swey, którą każdy na sobie nośi, pilnie sie obierali: aby oney korony wieczney, która wiernie pracuiącym w winnicy Pańskiey obiecana iest, dostąpili.

A ponieważ teraz miedzy ludźie wychodźi Biblia abo Księgi Pisma S. Starego y Nowego testamentu, przekładu Doktora księdza Jakuba Wuyka Theologa Societatis Jesu, w ięzykach Żydowskim, Greckim y Łacinskim biegłego, kościołowi Bożemu dobrze zasłużonego: który nietylko Postille dwie więtszą y mnieyszą Polskim ięzykiem, ale y wiele ksiąg inszych na obronę wiary powszechney, przeciw heretykom pożytecznie wydał: ten przekład po śmierci iego, od ludźi uczonych dobrze przeyźrzany, y z dokładaniem textu Hebrayskiego y Greckiego, według przyiętey od kościoła ediciiey Łacinskiey, którą zowiemy vulgatam et veterem, niedawno z roskazania Pasterza nawyższego Klemensa VIII. wydaney, z pilnością poprawiony nad insze przekładania approbuiemy y zalecamy. A pilnie upominamy, et authoritate nostra primatiali sub Censuris Ecclesiasticis et anathemate zakazuiemy: aby wierni Boży przekładów Bibliy Polskich, w Brześciu Litewskim, y w Nieświeżu od Nowowierników wydanych: y Nowych Testamentów, od Secluciana, Czechowica, Budnego, y od inszych heretyków przełożonych, iako kacerzkich y przewrotnych, wierze świętey powszechney y pobożności szkodliwych, z pilnością sie strzegli. A to raczey przełożenie, iako katholickie, pewnieyszé, y od Stolice Apostolskiey pozwolone, umysłem dobrym, z pokorą y boiaźnią Bożą czytali: aby ztąd y sami w prawey wierze, y miłości Bożey rośli, y bliźnym swym ku zbudowaniu byli.

§ 8.

O Pismie Świętym, y o potrzebie, zacności, y pewności iego.

Co od początku świata Pan Bóg z dobroci swoiey wielkiey, mądrze y wszechmocnie czynić y mówić raczył, y do konca ieszcze czynić będzie: to rozmaici pisarze na różnych mieyscach y różnych czasów będący, pilnie y dostatecznie z nadchnienia Ducha S. spisawszy, w iedne iakoby księgę zebrali. Y to my zowiemy *Pismem Swiętym*, a Augustyn zowie ie często *Księgami Bożemi:* czego Grzegorz S. y Theodoretus tę przyczynę daią: iż ięzyki y ręce tych pisarzów były iakoby pióra Ducha S., za którego nadchnieniem y osobliwą sprawą to wszytko wypisali. Zowiemy ie *Słowem Bożym*, nietylko iż Boskie rzeczy y mowy w nim są opisane, ale iż z Bożego obiawienia iakoby z ust Bożych poszło y iest napisane. A pospolicie zowią ie z Greckiego *Biblia*, to iest, *Księgi*, iż nad wszytkie inne księgi, y nad wszytkie Bibliotheki, za napotrzebnieyszé, nazacnieyszé, y napewnieyszé, maią bydź od wszytkich poczytane.

Potrzebnieyszych żadnych ksiąg nie było nad té, bo tym sposobem zabieżał Pan Bóg błędom y fałszóm ludzkim, dawszy im na pismie to, co chćiał do wiadomości wszytkich podać. Ten iest obyczay Boży, iż każdego rządzi, iako czyia natura potrzebuie: a iż człowiek z duszé y ciała iest złożony, y łatwiey cielesné niż duchowné rzeczy poymuiemy: natura tego nasza potrzebowała, abyśmy przez smysły cielesne, rzeczy sie duchownych y niebieskich uczyli. A tak nie wszytkich pospolicie przez wnętrzne nadchnienié Bóg uczy, coby mianowicie wierzyć, y coby zosobna czynić mieli, ale przez słowa y litery zwierzchnie, które widźimy, czytamy, y słyszymy, nas naucza. Z onego miasta niebieskiego od którego pielgrzymuiemy (mówi Augustyn S.) te listy nam przyszły, y te są od Boga pisma które nas upominaią, abyśmy dobrze żyli. Co iest pismo święte, (mówi też Grzegorz S.) iedno list Boga wszechmogącego do stworzenia swego. A chocia niektórzy iako Moyżesz, Dawid, Izaiasz, Piotr, Paweł, Jan y niektórzy inszy, od samego Boga z obiawienia iego, prawdę wszytkę poięli: nie dla tego wszyscy inszy ludzie, ani pisma, ani Doktorów niepotrzebuią. Bo a zaż wszyscy Apostołami, a zaż wszyscy Prorokami?

Aza wszyscy Doktorami? mówi Apostoł S. *1. Kor: 12. ver: 29.* Dosyć nam żeśmy zbudowani na fundamencich Apostołów y Proroków, którzy nas y przepowiadaniem y pismem swoim uczą: a oni zbudowani wspieraią sie na onym nawiętszym węgłowym kamieniu Jezuśie Chrystuśie. Przetoż bezrozumnie czynią owi, z Nowochrzczenskiey szkoły, którzy porzuciwszy Pismo S. za iakimśi duchem fałszywym y nieprawdziwym idą, to tylko czyniąc y wierząc, co im duch iakiś, pewnie niedobry, nadchnie. W czym nas Augustyn S. przestrzegaiąc tak pisze: Strzeżmy sie takich pokus pysznych y szkodliwych, a wiedzmy iż y Apostoł S. Paweł, chociа głosem Bożym strącony: wszakże do człowieka posłany aby Sakramenta przyiął y z kościołem był ziednoczon: także y Korneliusz setnik od Anyoła iest Piotrowi oddany, od którego nie tylko Sakramenta wziąć, ale y co wierzyć y czynić, miał sie nauczyć.

O pewności też tych ksiąg tak trzymać mamy, iż prawdziwszych y pewnieyszych nad te same niemasz. Ták mówi o tym Dawid: Początek słów twoich Panie, prawda: bo to ma bydź początek wiary naszey; iż wszytko co w tych księgach, iest prawda, a prawda nieodmienna, iaki iest Bóg. To naprzód świadczą proroctwa w tych księgach wypisane, które że sie wszytkie wypełniły, y do tego czasu wypełniaią, niemożem inaczey rozumieć (pisze Augustyn S.) iedno iż to wszystko, co w Pismie S. przepowiedziano, prawda, ponieważ na oko widźiemy że sie prawdziwie ziściło. Świadczy o tym y niesłychana zgoda, y iakoby nieiaka zmowa wszytkich tych pisarzów, którzy na różnych mieyscach, różnemi ięzyki te księgi spisali, tak zgodnie, że sie nie zdadzą bydź różni pisarze, ale iednego pisarza różne iakoby pióra, któremi Duch S. pisał. Ale y sam P. Bóg około nich opatrznością swą, pewność ich y godność wyświadcza, który ich od psowania y gwałcenia często bronił. Gdy sie dźiwował Ptolomeusz król, czemu ksiąg świętych ani Historykowie, ani Poetowie nie wspominaią, Demetrius Phalerius odpowiedział, że to pismo jest Boże, y od Boga dane: przetoż kiedy kto obcy te księgi chćiał wartować, od Boga karany musiał porzucić. Y przydał: iż Theopompus nieiaki, chcąc niektóre księgi mową Grecką ozdobić, zaraz iakoby od rozumu odszedł, y przedsięwźięćie opuścić musiał. Theodorus też który Tragaediae pisał, iż z Pisma S. chćiał coś do fabuł swoich przyłożyć, zaraz na oczy olsnął, zaczym wszytkiego zaniechał. Naostatek toż świadczy nieźliczona moc cudów Boskich, które Pan Bóg po wszytkie wieki czynił, na potwierdzenie tych rzeczy, ktore sie w tych księgach zamykaią. Prawdźiwie tedy powiedział Dawid: Duch Pański mówił przez mię, y mowa iego przez ięzyk móy. Prawdźiwie y Piotr S. Duchem, prawi, świętym natchnieni, mówili święci Boży ludźie: także y Paweł S. Wszelkie pismo od Boga natchnione. Prawda y to co mówili wszyscy Prorocy powtarzaiąc: To mówi Pan.

§ 9.

Jako ma bydź czytane Pismo Swięte.

Inaczey powiedźieć niemożemy, iedno iż czytanie Pisma S. iest podczas dobre y pożyteczne: podczas też złe y barzo szkodliwe: bo samo tych wszytkich wieków doświadczenie, nam to pokazuie. A zkąd inąd to wszytko cokolwiek iest w kościele Bożym dobrego, iedno z czytania y przepowiadania Pisma świętego? Wszelkie pismo (mówi Apostoł S.) od Boga nadchnione, iest pożyteczne ku nauczaniu, ku strofowaniu, naprawieniu y ćwiczeniu w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiey sprawie dobrey wyćwiczony. A z drugiey strony, zkądże inąd wszytkie błędy, fałsze, kacerztwa w kościele Bożym, iedno z nieporządnego czytania tegoż Pisma świętego? Musiałby barzo ślepy abo niewstydliwy bydź, ktoby tego zaprzał: gdyż ile heretyków do tego czasu było, wszyscy swoie błędy z Pisma S. źle wyrozumianego wyczerpnęli. Cóż za przyczyna tego? Niemożem w tym Pisma S. winować, bo wierzymy, iż dobrze y z nadchnienia Ducha S. iest napisane: Któż tedy winien? Piotr S. na to odpowiada, iż ći sobie winni, którzy nieuczeni y nieumieiętni będąc, pisma wykręcaią ku swemu własnemu zatraceniu. Przyczyna lepak dla ktorey ći nieukowie, błądzą w wykładaniu Pisma S. ta iest, którą tamże Piotr S. napisał: Iż iako w pismiech Apostolskich, tak y w inszych niektóre rzeczy trudne są ku wyrozumieniu. Czytaiąc bowiem iedneż listy Pawła S. czemu ich nie wszyscy iednako rozumiemy? iedno iż wiele rzeczy w nich trudnych do wyrozumienia. A toćby samo miało przezwyćiężyć wielki upor y niewstyd heretycki, którzy śmieią mówić, przeciw iasnym słowom Apostolskim, iakoby Pisma S. łatwie bydź miały do wyrozumienia. Jestći wprawdźie w Pismie S. śiła rzeczy łatwych ku wyrozumieniu, iako sie niżey powie: ale wielka też często iest trudność tak w rzeczach samych, iako y w słowiech Pisma S. Podczas rzeczy trudne y głębokie słowy też trudnemi opisuią: iaki iest początek pierwszych ksiąg Moyżeszowych, y śiła w Obiawieniu Jana S. y u Ezechiela Proroka: gdźie iakoby umyślnie o rzeczach skrytych y głębokich mówiąc, słów niewłasnych y trudnych używa. Podczas też acz rzecz sama nie iest trudna, ale przećię mową y figurami iest zaćmiona: takie są opisania nauk rozmaitych do naprawy ludzkich oby-

czaiów, y zaprawieniu w cnoty rozmaite należących w zakonie pod figurą pokarmów, Ceremoniy, y obrzędów różnych: gdźie przykazania o wystrzeganiu się grzechów, w znakach y ceremoniach są zakryte. Siła też przepowiedziano od Proroków o Chrystusie, o kościele, o wezwaniu pogan, o odrzuceniu Żydów, co widźiemy że sie wypełniło: ale niźli doścignięmy własnego sensu słów prorockich, wielka bywa koło tego praca: dla tego iż nie iaśnie, ale iakoby co inszego mówiąc, takowe rzeczy podczas wtrącaią. Często sie trafia że słowa są iasne y do wyrozumienia łatwie: ale rzeczy saméy głębokość y skrytość, dowćip człowieczy przewyssza: do tego należy co Chrystus Pan Apostołom na ostatniéy wieczérzy mówił, o swoiéy y Oyca swego istności, o Ducha świętego własnościach y pochodzeniu. Co bowiem na same słowa weyźrzawszy, mógł prościéy y łatwiéy powiedzieć, na przykład mówiąc, iako co o Duchu S. mówił? On mię uwielbi iż z mego weźmie: bo nie będźie mówił sam od siebie, ale co usłyszy będźie mówił. Ale cóż dō wyrozumienia mogło bydź głębszego? Tymże sposobem wszytek początek Ewanieliy Jana S. gdźie słowo u Boga, y Bóg słowo, y słowo ćiałem sie stało, czytamy. Takowych rzeczy śiła iest w liśćiech Apostolskich barzo trudnych, iż uczą wiele rzeczy naszému smysłowi nowych, wysokich y dźiwnych, a choćia sie nam do poięćia schylaią, y słów iako nałatwieyszych mogą używaią, kiedy o łasce, o zakonie, o wierze y usprawiedliwieniu, o Bóstwie Chrystusowym, o grzechu, o przeyźrzeniu Bożym, o wolności woléy naszéy, o czaśiech ostatecznych mówią: wszakże dla słabégo dowćipu naszégo, nic prawie do konca takich taiemnic poymuiemy. Y tak dźiwnie Pan Bóg pismo swoie sprawił, iż iako niemasz tak prostego, któryby pokornie y wiernie czytaiąc, czego sie nie nauczył: tak też niemasz żadnego tak bystrego rozumu, któryby wszytko w Pismie S. miał poiąć y zrozumieć: mówi to o sobie Augustyn S. iż więcéy tych rzeczy w Pismie S. których nierozumiał, niż tych co rozumiał. Dla czego Pan Bóg chćiał pismo swoie mieć tak trudné, a kto sie z nim o to będźie gadał? tak mu sie podobało, dosyć nam na tym, wszakże krótko y mądrze Pan Chrystus na to odpowiedźiał: Wam dano iest wiedźieć taiemnice królestwa Bożego, a drugim w przypowieściach, aby widząc nic niewidźieli, a słysząc nie rozumieli. Gdźie naprzód odrzuca pyszné y hardé, którzy w Pismie S. niegodnie gmérać chcą, o takich powiedźiał: Nie daycie pereł psom y świniom. Świadkami tego są oni Pharyzeuszowie, którzy słowa Boże w bluźnierstwo obracali, y teraz heretycy truciznę biorą, zkąd zbawienne żywota nauki brać mieli. Dla tych y takowych pysznych ludźi, Bóg swoie taiemnice w Pismie S. zakrył, aby ich nigdy nierozumieli.

Jakoż tedy ma sobie wierny chrześćiianin postąpić, aby Pismo S. dobrze bez fałszu y błędu rozumiał? Izali dosyć na tym kiedy zna litery y syllaby, y umie dobrze czytać? Takać iest duma hereticka, którzy przeczytawszy kilka słów w Bibliiéy, nauczywszy sie też mianować kilka Rozdźiałów Pisma S. tak o sobie mniemaią, że iuż wszytko pismo nalepiéy rozumieią: a ieśli iescze które słowo żydowskié abo greckié umieią, iuż sie nad wszytkie Doktory wynoszą. Aleć insza iest czytać, a insza to co czytasz rozumieć: czytałći y on dworzanin królowéy Kandackiéy, a czytał po żydowsku dobrze, a przedsię nierozumiał co czytał, y owszem zeznał: A iako, powiada, mogę rozumieć ieśli mi kto nie ukaże: aż kiedy mu Philip S. pokazał y wyłożył, dopiéro wyrozumiał y uwierzył. Umieli y uczniowie Pańscy dobrze po żydowsku, a przedsię Pan Christus wykładał im pisma, y aż im otworzył smysły nierozumieli. Czytaią y dźiśia Żydowié, a wżdy nie wiedzą co czytaią, ani sie wiary chrześćiianskiéy doczytać mogą. Czytaią y teraz heretícy wszyscy, tak Luteranowie iako y Kalwinistowie, a iezcze więcéy Nowochrzczency, a przedśię sie iednéy wiary doczytać niemogą, y mało sie coś więcéy niż Żydowie doczytaią: y owszem przez to czytanie, od wiary chrześćiianskiéy do Żydów przystaią, ich sie wykładu trzymaiąc. Czemuż to? Dobrze ieden Doktor S. powiedźiał: Scripturae non in legendo sunt, sed in intelligendo. Pisma, powiada, nie w czytaniu należą, ale w wyrozumieniu.

A zkądże wżdy to wyrozumienie pisma weźmiemy, kto go nam wyłoży? Izali sam sobie każdy będźie wykładał pismo? Aleć tego broni samoż Pismo S. tak o tym Piotr S. powiedźiawszy: iż pismo iest iako świéca w ćiemnym mieyscu, aby kto nie mniemał, że może sobie każdy pismo wykładać, zaraz zabiega temu mówiąc: To naprzód wiedząc, iż wszelkié pismo prorockié, nie dźieie sie swym własnym wykładem, to iest, własnym dowćipem y duchem. A zaż (mówi też Paweł S.) wszyscy Doktorami? Izali wszyscy tłumaczą? Skarży sie y Hieronym S. na heretiki, którzy ludźiom pochlebuiąc, każdemu dopusczaią wykładać Pismo S. Samo, powiada, pismo iest taka nauka, którą sobie wszyscy przywłasczaią to świegotliwa baba, to głupi starzec, y mówny wykrętacz, to wszyscy śmieią szarpać, uczyć, wykładać, pierwéy niż sie go sami nauczą. Toż y Apostoł S. Jakub gani: Niechay was, mówi, nie wiele będźie nauczyćielami, wiedzą iż większy sąd odniesiecie. Y zaprawdę nie zkąd inąd teraz tak wiele kacerztw, iedno iż każdy według zdania swego pismo wykłada, y na potwierdzenie błędów swoich wykręca.

Do kogoż iuż póydźiem po wykład pisma, ponieważ sam sobie człowiek dufać niema? Podobno do Zydów abo Rabinów żydowskich? Takći czynią heretícy, a zwłaszcza Nowochrzczency.

Wszakże ieśli Ducha Bożego do wyrozumienia Pisma S. potrzeba, patrz ieśliż Żydom w tym wierzyć mamy. Bo azaż ći Ducha Chrystusowego mogą mieć, którzy są głównemi nieprzyiaciółmi Chrystusowymi, ludźie niewierni, łakomi, okrutni mężobóycy, y wszelakich złośći pełni? Nie day tego Boże, aby takich ślepych wodzów ludźie chrześćiianscy naszladować mieli. Wiem iż heretycy od nich sie swych wykładów uczą, y więcéy sie im sny y bayki żydowskie, niż pisma Doktorów S. podobaią: ale nie dziw temu, iakowi sami są, takich téż mistrzów szukaią. O czym że sie wyszéy dosyć mówiło, niechcę tu powtarzać.

Kogoż sie iescze inszego o wyrozumieniu pisma poradźiemy? Podobno dźiśiéyszych herstów heretyckich, Luthra, Kalwina y inszych tym podobnych? którzy sami sobie prawdźiwe y własné wyrozumienie pisma przywłaszczaią, wszytkich inszych przeszłych Doktorów potępiaiąc, Wszakże niewiem co za przyczyna tego iest. Spytaćby ich, ieśliż przed tymi nowymi mistrzami, kościoł Boży rozumiał Pismo S. abo nie? Już temu półtora tyśiąca lat y daléy, iako kościoł Boży czyta y przepowiada Pismo S. rozumiałli ie do tego czasu czyli nie rozumiał? Jeśliby nie rozumiał: a gdzieżby był on Duch S. obiecany, który miał wszytkiéy prawdy nauczać? abo czegożby przez ten czas Duch S. kościoła swego uczył, ieśli mu pisma nie wykładał? Y nie byłoż nikogo tak godnego we wszytkim kościele, komuby Duch S. prawdźiwy y szczery wykład Pisma S. natchnął y obiawił? aż musiał czekać tych nowych przed tym niesłychanych heretyków? Cóż wżdy za dowcip tak wielki tych ludźi, abo co za świątobliwość niewidana tych nowych herstów, że ich Duch S. samych miał czekać aby przez nie Pismo S. kościołowi po półtoru tyśiącu lat wyłożył? A gdzież oné obietnicé Pana Chrystusowe, który po wniebowstąpieniu swoim obiecał posłać mędrce y nauczoné w pismie, to iest, Pastérze y Doktory, abyśmy sie od nich pytali o zakonie Panskim? Gdzież oné dary Ducha S. obiecane kościołowi, ieśli ich tak długo nie miał? A któż tak ślepy y szalony, któryby to śmiał kościołowi odeymować?

A ieśliż przed tymi nowymi nauczyćielmi, kościoł Boży z natchnienia Ducha S. zrozumiał pisma y prawdźiwie wykładał, czemużby teraz insze nowe wykłady onym starym przećiwné powiadał: izaż Duch S. sobie przećiwny, a co raz uczył tego sie zaprzy? wiemy iż inaczéy przed tym w kościele uczył y wykładał pisma, niż ći nowotni mistrzowie uczą, a kiedyż wżdy prawdy uczył, teraz czyli przed tym? Abo tak że Duch S. będźie odmienny? A któż wżdy temu będźie wierzył? Niechże to powiadaią heretycy swoim uczniom, którzy iż porzucili Ducha prawdy, otoż teraz słuchaią ducha kłamstwa, który im takie wykłady pisma przez swoie apostaty podaie.

My zaś wierzymy, iż Pan Christus według obietnice swoiéy dał od początku Ewanieliiéy kościołowi swemu, Pastérze y Doktory, którzy nam wykładaią Pismo S., tak o tym mówi Apostoł S. do Ephesów: któryć zstąpił tenże iest który wstąpił nad wszytkie niebiosa aby napełnił wszytko. Y tenże dał iedne Apostoły, drugie zaś Proroki, a drugie Ewanielisty: inne zaś Pastérze y Doktory ku wykonaniu świętych etc. Gdźie iasné słowa masz iż zaraz po wniebowstąpieniu Christus dał kościołowi Doktory, którzy nas aż do przyśćia Pańskiego uczą rozumieć Pisma S. Takowi są Dionysius Areopagita, uczeń Pawła S., Clemens uczeń Piotra S., Irenaeus, Attanasius, Hilarius, Basilius, Gregorius, Ambrosius, Hieronymus, Augustinus, Chrisostomus, y wiele innych.

Tych naprzód gdy sie przypatrzymy bystrości dowcipu, biegłości w pismiech świętych, ostremu rozsądkowi, y wymowie dźiwnéy: któż może z tymi Oycy świętymi y starymi bydź porównany? gdy abo pismo wykładaią, abo sie z heretikami disputuią, cóż może bydź uczeńszego, y dowodnieyszego? Nie trzeba mi tego dowodzić, wszytkie ich kśięgi o tym świadczą: nic nie mówią z uporu, nic z pychy nie twierdzą, ni nie uczą czegoby Pismem S. nie dowiedli. Biegłość w naukach ludzkich prawie nad podźiwienie: czytay ich kśięgi, a musisz rzéc z Hieronymem S. Niewiedźieć czemu sie pierwéy dźiwować, ieśliż naukom świetckim, czyli nauce Pisma S. O pracéy, którą koło pisma podięli, a co trzeba wiele mówić, gdyż wszytek żywot swóy na tym strawili, y tak sie w téy pracy starzeli y pomarli. Tak w Pismie S. uczeni byli, iakoby nic inszego nieumieli: co oni bez Pisma S. mówią? czego nie wiedzą, gdy chcą czego dowieźdź, abo odpór dać? Co mogło bydź czegoby Hieronym S. przez dźiewięćdźiesiąt lat nie czytał? Także Origenes, Eusebius, Ambrosius, Augustinus y inszy, na ten czas uczyć sie przestali, kiedy y żywot skonczyli. Ale puśćiwszy to w czym Oycowie święci, wszytkie insze bez wątpienia przewysszaią, mówmy o tym w czym równégo sobie nie maią.

Świątobliwość żywota y bogoboyność azaż do wyrozumienia Pisma S. nie wiele pomogą? Początek mądrości boiaźń Boża, mówi Ecclesiastik. Synaczku, mówi daléy, pożądaiąc mądrości, zachoway sprawiedliwość, a Bóg ią da tobie. O świątobliwości tedy Doktorów y Oyców naszych wątpić nie możemy, ponieważ wszytek świat chrześćiianski, wydał świadectwo świątobliwemu ich żywotowi: a co więtsza, że sam Bóg często cudami rozmaitémi ich świątobliwość wyświadczył, y musiałby nader niewstydliwy bydź, ktoby im w tym uymował. A tak chcąc

Christus kościołowi swemu dać Doktory, któreżby raczéy wybrał, iedno których on wielce umiłował, y którzy go też serdecznie umiłowali, którzy z wielką żądzą wyrozumienia taiemnic Pisma S. żywot też anyelski złączyli? Wiemy iż taiemnice swoie przyiaćiołóm Pan Bóg obiawia. Wasem nazwał przyiaćioły, mówił Apostołóm, iż wszytko com słyszał od Oyca moiego wamem obiawił. Przetoż y o tym wątpić nie możemy, iż święci Oycowie y Doktorowie naszy, więcéy modlitwą y bogoboynośćią swoią w taiemnicach Bożych mądrości uprosili, niż inszy nawiętszym dowćipem y pracą swoią dostąpili. A co słusznieyszego, iako aby święte świętym było obiawiono y dano: gdyż y pismo taką Oyców y Doktorów naukę zowie, Nauką świętych. O iakoż niewstydliwi są hereticy, gdy śmieią Doktory święte sczypać, ludźie plugawi y grzechami zaślepieni, którzy tych Doktorów świętych uczniami bydź nie byli godni: więcéy sobie swoię grammatikę, któréy sie niedouczyli, ważą, niż pisma wszytkich Doktorów świętych. A ono podobnieysza rzecz, iż ludźie świątobliwośćią znaczni, cudami zacni, y nauką nieporównani, daleko mniéy błądźili, niż ći ludźie nowotni, którzy ani bogoboynośćią, ani nauką z nimi bydź zrównani nigdy nie mogą.

Jescze maią coś więcéy Doktorowie święci nad inszé: iż Apostołowie wyrozumienie pisma, ustnie uczniom swoim podali, a ći zaśię inszym po sobie iakoby przez ręce zostawili. A tak im blizszy Doktorowie święci Apostolskim czasóm byli, tym też szczérszé y prawdźiwszé wyrozumienie pisma do nich przyszło. Choćby tedy w inszych rzeczach, innym pisarzóm równi byli (choćiaż przewysszaią) w tym samym bez wątpienia przewyćiężą wszytkie, iż daleko zacnieyszé y lepsze mistrze mieli, y pismo nie tak z swego dowćipu, iako z podania y nauki starszych wykładali. Dobrze tedy upomina Mędrzec: Nie pusczay mimo się powieści starszych, bo sie oni nauczyli od Oyców swoich: bo sie od nich nauczysz rozumu, y dawać odpowiedź czasu potrzeby, O tychże powiedźiano: Słowa mądrych są iako ośćienie, y iako gwoździe głęboko wbité, które przez radę mistrzów, dané są od Pastérza iednego. Pastérz ieden Christus ieden, iako iasnie wyłożył Ezech: 34. A tak co uczą Oycowie święci, od Christusa wźięli, przez podanie pierwszych mistrzów. Y sami Doktorowie święci zawżdy tak mówią, iż od starszych Oyców wźięli, y to zawżdy zachowuią, aby co od piérwszych wźięli, tego drugim użyczali. Tak pisze Dionysius Areopagita uczeń Pawła S. toż własnie y Clemens uczeń Piotra S. Potrzeba, powiada, wyrozumienie pisma brać od tego, który ie od przodków swoich podané w prawdźie zachowuie.

A nad to wszytko maią Doktorowie święći, dla czego ich wykładu zgodnego możem bespiecznie naszladować, iż wszyscy wszytkie swoie wykłady poddawaią pod rozsądek zwierzchności kościoła Bożego, iako niekiedy przednieyszy Doktor Paweł S. uczynił, gdy chodźił do Piotra S. po approbatią nauki swéy, iakoś miał wysszéy w Rozdź: 6. A nie było żadnego Doktora któryby tak nauce swoiéy dufał, żeby sie nie miał na rozsądek kościoła Bożego spuścić. Ztądżeć y to mamy, iż te wykłady Pisma S. od Doktorów śś. prziymuiemy: które kościoł Boży uznawa bydź szczéré y prawdźiwé, y z wykłady starych Oyców świętych zgodné. Bo y Koncilia powszechne w Duchu S zgromadzoné, kiedy sie o czym pytaią, ni ocz sie więcéy nie staraią, iako żeby sie Oyców śś. wykładu zgodnego trzymali, kto chce naczyta sie tego w dźieiach rozmaitych Seymów kościelnych. Daleko słusznieysza że y my chcemyli prawdźiwé pisma wyrozumienie wiedzieć, mamy sie tego od Oyców świętych uczyć. Nie lekko poważay (mówi Mędrzec) powieści starców mądrych, a w przypowieściach ich baw sie: bo sie od nich nauczysz mądrości y nauki rozumu. Tego mamy przykład domowy w Kronikach naszych (*Miech. l. 4, c. 14*), które powiadaią, iż Królowa Jadwiga czytaiąc Biblią Słowienską, nie sama iéy sobie wykładała, ale do tego miała wykłady Oyców świętych Słowienskim ięzykiem, które z Biblią czytała. Czego iż heretycy nie czynią, dla tego nigdy pisma nie rozumieią. Y iako mówi Apostoł S. Zawżdy sie ucząc, nigdy do znaiomości prawdy nie przychodzą. Ale podobno rzeką, że też y heretycy podczas przywodzą pisma Doktorów y z nich nauki swoiéy dowodzą. Może bydź że tak podobno mówią, ale też to pewna że inaczéy czynią. A czemuż ilekroć mówią abo disputuią z Katholikami o wierze, na pierwszą zawżdy Condytią, kładą, aby nie wspominano Patres abo Doktorów świętych: znać że tacy synowie nie dufaią oycóm swoim, bo pewnie kiedy na Doktory przydźie, wszytkie takowé kościołowi nieposłuszné, za heretyki osądzą y potępią. A ieśli kiedy słowa iakie z Doktorów na potwierdzenie swych nauk przywodzą: tedy abo nie do rzeczy, abo zfałszowané, abo wątpliwe, abo źle zrozumiané, abo niezupełnie, poczęści słowa ich przywodząc, a przodku abo konca co mówią niewspominaiąc: a gdźie iawnie y dowodnie Doktorowie o czym piszą, tego ani chcą wspominać.

§ 10.

O Komentarzu Menochiusza.

Jan-Stefan Menochiusz, syn Jakóba Menochiusza, znakomitego w swoim czasie Prawnika w Medyolanie, urodził się w Pawii, roku 1576. W 17-tym roku życia wstąpił do Zakonu Towarzystwa Jezusowego, i zaraz począł odznaczać się wyższą nauką i cnotami. Po wykonaniu professyi zakonnéj, został Nauczycielem Pisma Świętego i Teologii Moralnéj w Kollegium Medyolanskiém; pożniéj w wielu innych Domach swojego Zakonu spełniał poruczone sobie ważne urzęda i obowiązki. Umarł w Rzymie, roku 1655. Kilka napisał uczonych dzieł, odnoszących się do Pisma Świętego, jako to: *De republica Haebraeorum* (in fol. Par. 1648). *Institutiones occonomicae ex Sacris Litteris depromptae* i t. p. Lecz najważniejsze pod względem powszechnego użytku jest jego dzieło: *Krótki wykład literalnego sensu całego Pisma Swiętego.* (Brevis explicatio sensus litteralis totius Scripturae), wyszłe z druku po raz piérwszy w Kolonii, roku 1630. Ten jego Komentarz, w przekładzie polskim, zamieszczony jest w niniejszém wydaniu.

Zdaje się prawie nie podobna jest, aby można było podać zwięzlejszy i dostępniejszy wykład Ksiąg Świętych. Czytając uważnie Komentarz ten wespół z textem Wulgaty, znajdujemy objaśnienie wszystkich trudniejszych miejsc Pisma Świętego, o ile one koniecznie potrzebują wykładu — tak, iż jak z jednéj strony zostawuje bez objaśnienia te wiersze, które same z siebie są jasne, lub których myśl z kontextu łatwo może być odgadnięta; tak znowu z drugiéj nie opuszcza bez wykładu żadnego słowa, rzeczywiście trudnego do zrozumienia. Ztąd Komentarz ten w codziennem użyciu staje się bardzo praktycznym, gdyż obok największéj krótkości, zawiera co do treści prawie wszystkie te myśli, jakie napotykamy w najobszerniejszych dziełach znakomitych w Kościele Katolickim Komentatorów.

W jakim zamiarze i w jaki sposób dokonaną została ta praca, autor wskazuje to w krótkiéj do swego dzieła przedmowie, która tu się załącza w oryginale.

J. STEPHANUS MENOCHIUS

SOCIETATIS JESU,

Ad Lectorem.

Nemo mihi, arbitror, jure succenseat, amice Lector, si post tam multos sacrarum Litterarum interpretes, quorum maximum sane proventum nostra haec aetas tulit, ego etiam earumdem interpretationem aggredi non sum veritus. Haec enim sacrorum Librorum praerogativa est, ut, quemadmodum ab ipsius Ecclesiae ortu splendidissima quaeque ingenia in eis illustrandis elaborárunt; ita et nostro aevo, et iis quae subsequentur saeculis, haud dubie defuturi non sint, qui in illis explicandis laborem et industriam conferant. Tanta est enim, ut cum Augustino loquar, christianarum profunditas Litterarum, ut in eis quotidie proficere possimus, si eas solas ab ineunte pueritiá ad decrepitam senectutem, maximo otio, summo studio, meliore ingenio conaremur addiscere. Tam multa enim semper tamque multiplicibus mysteriorum umbraculis opaca intelligenda proficientibus restant, tantaque non solum in verbis quibus ista dicta sunt, verum etiam in rebus quae intelligendae sunt, latet altitudo sapientiae, ut annosissimis, acutissimis, flagrantissimisque cupiditate discendi, hoc contingat quod eadem Scriptura quodam loco habet: *Cum cossummaverit homo, tunc incipiet.* Neque vero maximis tantum ingeniis in sacrarum explicatione Litterarum locus est; sed quemadmodum in magnorum molitione aedificiorum, praeter summos architectos, minorum etiam gentium artifices subserviunt, caementarii, calcarii, latomi; ita post sanctos Patres, Ecclesiae magistros ac doctores, Augustinum, Hieronymum, et alios hujusmodi, multi semper extiterunt, qui, ingenio et facultate praesertim, si cum summis illis componantur, fortasse mediocri, non tamen mediocriter profuerunt, et, quia erant cupiditate incensi de sacrarum Litterarum studiosis bene merendi, rationem aliquam excogitárunt quá sacro huic studio, cum suá aeque aliorumque utilitate, operam navare possent: quorum conatus, ut ab optimá mente profectos, secundus etiam (quemadmodum ex eorum lucubrationibus, quae passim omnium manibus teruntur, apparet) et quem ipsi optaverant eventus excepit. In horum ego numerum, qui, quantum per alias occupationes licuit, hisce Litteris addictus fuissem, ut venire possem, ea mens incidit, ut breves in universam sacram Scripturam vulgatae editionis explicationes darem, quibus litteralem, quem appellant, sacri contextûs sensum, ambagibus digressionibusque resecatis, facile et non multi temporis impendio, quilibet assequi posset. Quod opus quamquam ab aliis tentatum est, primum ab Emmanuele Sa, deinde a Joanne Mariana, nostrae Societatis hominibus, et Guillelmo etiam Estio (ut de recentioribus tantum verba faciam), adhuc tamen a divinarum Litterarum studiosis aliquid magis absolutum desiderari sentiebam. Nam Ma-

riana integros aliquot libros intactos reliquit: nec tam in eo ut bene sacri Codices intelligerentur elaboravit, quam, quae ipse notaverat ad lectionum varietatem spectantia, aut hebraici textûs cum latinâ editione, ac septuaginta virorum interpretatione concordiam, ad publicam utilitatem evulgavit. Estius, quod consilium ipsius fuisse profitentur qui posthumas ejus notas in Scripturam ediderunt, carptim multa delibavit, omnia persequi vel noluit, vel aliis exclusus occupationibus, non potuit. Emmanuel vero Sa, licet nullam paginae divinae partem interpretatus non sit, brevis tamen adeo est, ut multorum votis, qui paulo uberiorem desiderant explicationem, locum fecerit. Hanc ego, Lector, aggredior voluntate sane majori quam facultate. Spes tamen est non ingratum fore sacrarum Litterarum candidatis conatum hunc nostrum; nam brevitatem cum perspicuitate, quantum licuit, conciliare conati sumus, et ex optimis quibusque scriptoribus ea selegimus quae sacri textûs sententiam planam facerent; et nisi quid de nostro, quod ad loci faceret interpretationem haberemus, fuse ab aliis disputata, in pauca, quantum fieri potuit, contraximus; illudque universe spectavimus, ut in notationibus hisce, quamvis brevibus, nulla tamen esset iners, et cujus nullum esset operae pretium. Haec est, amice Lector, operis hujus nostri ratio, hoc consilium. Faxit Deus ut quod ad ipsius gloriam et legentium profectum institutum est, ad finem etiam, Numine bene favente, perducatur. Vale.

Wprowadzenie do Ksiąg Mojżeszowych.

Piérwszych pięciu Ksiąg Pisma Świętego, któremi są: *Genesis*, *Exodus*, *Leviticus*, *Numeri* i *Deuteronomium*, Autorem był Wódz ludu Izraelskiego Mojżesz; dla tego noszą z greckiego nazwę *Pentateuchu*, czyli Pięcioksiągu Mojżesza. Podział ten na pięć Ksiąg nastąpił po niewoli Babilońskiéj, w czasach Ezdrasza; od początku zaś wszystkie te księgi stanowiły jednę, znaną pod imieniem *Księgi Mojżeszowéj*, albo *Prawa Bożego*, lub *Prawa Mojżesza*, i pod takiém nazwaniem często przytaczana jest w Nowym Testamencie. Żydzi jednym wyrazem pięcioksiąg Mojżesza zowią *Prawo* (*Thora*).

Mojżesz pisał te Księgi w czasie podróży z Izraelitami na Pustyni Arabskiéj, i zawarł w nich historyą rodu ludzkiego, od stworzenia świata aż do dnia swojéj śmierci, która nastąpiła około roku świata 2550, przed narodzeniem zaś Chrystusa roku 1450. Księgi te pierwotnie pisane były w języku Hebrajskim.

Głównym celem Mojżesza było opisać wszystko to, co Bóg uczynił, od początku świata do jego czasów, dla przekazania ludziom i zachowania pośród nich znajomości prawdziwéj Religii. O Bogu, jedynym początku wszech rzeczy i jego przymiotach, wyraża się w sposób tak prosty i razem szczytny, iż styl taki jest właściwy tylko Pisarzom natchnionym. Jak np. wskazując wszechmocność Boską powiada: „*I rzekł Bóg: Niech się stanie światłość. I stała się światłość.*“

Pięć Ksiąg Mojżesza mają nadaną sobie nazwę od głównego przedmiotu, jaki obejmują. U Żydów zaś zowią się od piérwszych wyrazów każdéj z nich.

1. *Genesis*, (po hebrajsku *Bereschit*), z greckiego znaczy *Zrodzenie* czyli *Rodzaj*; dla tego, że się w niéj opisuje stworzenie, czyli początek i jakby narodzenie świata i piérwszych Patryarchów rodu ludzkiego. Księga ta w 50-ciu rozdziałach, opowiada dzieje świata w przeciągu lat 2369, t. j. od Adama aż do śmierci Józefa Patryarchy. W niéj się podaje wiadomość: o stworzeniu świata i piérwszych dwójga ludzi, ich niewinności i szczęśliwości, upadku i karze, o skażeniu ludzi i potopie, o rozproszeniu narodów, o historyi Noego, Abrahama, Izaaka, Jakóba, Józefa i t. d.

2. *Exodus*, (po hebr. *Weele Semoth*), z grec. *Wyjście*, bo opowiada historyą wyjścia Izraelitów z Egiptu, t. j. ich niewolę Egipską, oswobodzenie z niéj przez Mojżesza, przejście przez morze Czerwone, ogłoszenie prawa na górze Synai, urządzenie przybytku i t. d. Księga ta w 40-tu rozdziałach, zawiera dzieje ludu Izraelskiego w ciągu lat 145, t. j. od śmierci Józefa, aż do 2-go roku od wyjścia z Egiptu.

3. *Leviticus*, (po hebr. *Waikra*). Zowie się ta Księga *Lewitykiem*, czyli *Kapłańską* dla tego, że wszystko co się w niéj zamyka, odnosi się do Kapłanów z pokolenia Levi, t. j. do ich praw, powinności, i ofiar przez nich sprawowanych. Rozdziałów téj Księgi jest 27.

4. *Numeri*, (po hebr. *Wajedabber*), z łacińskiego oznacza *Liczby*, bo się zaczyna od policzenia mężów Izraelskich każdego pokolenia, zdolnych do boju. W 36-ciu rozdziałach téj Księgi objęta jest historya Izraelitów w ciągu lat 39-ciu pobytu ich na puszczy Arabskiéj.

5. *Deuteronomium*, (po hebr. *Elle Haddebarim*), z grec. znaczy *Powtórzone Prawo*, bo w Księdze téj jest powiedzianém o tém, jak Bóg kazał Mojżeszowi powtórnie ogłosić Izrae-

litom prawo dane na górze Synai. Mojżesz w niéj, w 34 rozdziałach, opowiada dzieje ludu Izraelskiego w ostatnim roku pobytu ich na pustyni Arabskiéj. Wiadomość o śmierci samegoż Mojżesza, znajdująca się na końcu téj księgi, przydana była od Jozuego lub Eleazara Arcykapłana, którzy przeżyli Mojżesza.

Ponieważ Mojżesz, z natchnienia Bożego pisząc te księgi, miał na celu przekazać ludziom znajomość objawionéj od Boga Religii, któréj istotą, po upadku w grzech piérwszego człowieka, była tajemnica Odkupienia; przeto wszystko, co jest w nich zawarte, było, jak się wyraża S. Paweł Apostoł w swoich Listach: „*cieniem przyszłych rzeczy*“ (Colos. 2), miało za cel Chrystusa (Rom. r. 10, w. 4). Ztąd oprócz wyraźnych obietnic i proroctw o przyszłym Messyaszu, jakie w Pentateuchu się znajdują, cała historya ludu Izraelskiego, i Prawo mu dane od Boga przez pośrednictwo Mojżesza, jak naucza Apostoł Narodów, były figurą Jezusa Chrystusa i jego Kościoła. I tak:

Jezus Chrystus, jako drugi, nowy Adam, stał się początkiem odrodzonego rodu ludzkiego. Śmierć jego okrutna i niesprawiedliwa, którą miał ponieść od braci swych według człowieczeństwa, była przyobrażona w śmierci Abla; jego żywot ukryty, w życiu Enocha; jego życie tułacze, w życiu Abrahama; jego kapłaństwo, w kapłaństwie Melchizedecha; jego ofiara, w ofiarowaniu Izaaka; jego prace, w trudach i pielgrzymce Jakóba; jego cierpienia i chwalebne zmartwychwstanie, w poniżeniach i chwale Józefa; jego urząd Zbawiciela, w ocaleniu świata od powszechnego potopu za pośrednictwem Noego.

Oswobodzenie Izraelitów z niewoli Egipskiéj, było figurą wybawienia Chrzescian z niewoli wiecznéj grzechu i czarta; krew Baranka Wielkanocnego i innych ofiar, była figurą krwi wylanéj na krzyżu przez Jezusa Chrystusa; przejście Izraelitów przez morze Czerwone, było figurą Chrztu świętego; manna przyobrażała Sakrament Ciała i Krwi Pańskiéj, ten prawdziwy pokarm dusz naszych; woda, która wypłynęła ze skały, była figurą łaski, wysłużonéj przez Jezusa Chrystusa, która oczyszcza dusze chrześcian i koi jéj pragnienia; rychłe rozmnożenie Izraelitów, jako skutk błogosławieństwa i obietnicy danéj Abrahamowi, było figurą nadzwyczajnego rozmnożenia Chrześcian, pomimo prześladowań w piérwszych wiekach Kościoła; porządek, w jaki uszykowani Izraelici z rozkazu Boga postępowali od góry Synai do Ziemi Obiecanéj, był godłem tego hierarchicznego porządku, jaki miał panować w Kościele powszechnym; Ziemia Obiecana, do któréj nie weszli krnąbrni i niewierni Izraelici, była figurą Nieba, od którego wyłączeni zostają ci chrześcianie, którzy nie są wierni obietnicom na Chrzcie świętym uczynionym i nie chcą ulegać władzy Chrystusowego Kościoła, i t. p. Słowem, cały Stary Testament, którego najgłówniejszą część stanowi Pięcioksiąg Mojżesza, najściślejszy ma związek z Prawem Ewangelii, podaném przez Jezusa Chrystusa. Ponieważ istotą Religii chrześciańskiéj jest zbliżenie i jednoczenie nas z Bogiem przez pośrednictwo łaski poświęcającéj, która podnosi chrześcian do nadprzyrodzonéj godności i przywileju synowstwa Bożego; ztąd Stary Zakon we wszystkiém przyobraża i przypomina nam te istotne prawdy Christianizmu, i usposabia nas do rozumienia i przyjęcia téj nauki.

Jeżeli bowiem braknie nam niekiedy, że tak rzec, odwagi do rozpamiętywania tych niepojętych, niewidomych cudów łaski, wprowadzającéj do serca naszego Ducha Świętego; to łatwiéj możemy pojmować je wtedy, kiedy rozważamy niezliczone cuda widzialne, zdziałane wpośród wybranego ludu, gdy widzimy w Księgach świętych owe zbliżenie się i przestawanie Boga z ludźmi, owe tak poufałe obcowania i rozmowy Boga z Patryarchami, Mojżeszem i Prorokami.

Z drugiéj znowu strony, widząc jak naród żydowski, pomimo tylu cudów i nauk odbieranych od Boga, niestateczny był w cnocie; najwidoczniéj przekonywamy się o głębokiém skażeniu serca ludzkiego w skutek pierworodnego grzechu, i o niezbędnéj potrzebie objawionéj nauki i łaski Odkupienia do powstania z moralnéj nędzy.

Z tychże Ksiąg świętych uczymy się na przykładach poznawać wszystkie przymioty Boga, jego dobroć, mądrość, świętość, sprawiedliwość i t. d. Nieskończona dobroć i mądrość Boska okazuje się w stworzeniu świata i piérwszego człowieka, którego udarował szczęśliwością i wszelkiemi przyrodzonemi i nadprzyrodzonemi darami swéj łaski. Świętości i sprawiedliwości jego dowodzą kary surowe, wymierzone na grzeszników przez wygnanie piérwszych rodziców naszych z Raju, przez zalanie powszechnym potopem, przez zniszczenie występnéj Sodomy i t. p. Nieprzebrane miłosierdzie swe okazał Bóg w danéj ludziom obietnicy przyszłego Odkupiciela i Pośrednika. O wszechmocnéj swéj Opatrzności najdowodniéj przekonywa nas ową troskliwą opieką, którą rozciąga nad ludźmi we wszystkich ich potrzebach, jak tego nieprzeliczone znajdują się przykłady, mianowicie w Księgach Mojżeszowych. Słowem, całe Pismo Święte ustawicznie wraża nam wstręt do grzechu, i pobudza do ufności i miłości ku Bogu.

BIBLIA
ŁACIŃSKO-POLSKA.

Z OBJAŚNIENIAMI X. J. WUJKA, I KOMENTARZEM MENOCHIUSZA,

przełożonym na język polski.



LIBER GENESIS. KSIĘGA RODZAJU.

CAPUT I. ROZDZIAŁ I.

O stworzeniu świata w przeciągu sześciu dni, i poddaniu wszystkiego, co było stworzone na ziemi, pod władzę człowieka.

1. In principio creavit Deus coelum et terram. (*Act. 14, 14.—17, 24. Ps. 32, 6.—135, 5. Eccli. 18, 1.*)

2. Terra autem erat inanis et vacua, et tenebrae erant super faciem abyssi; et Spiritus Dei ferebatur super aquas.

3. Dixitque Deus: Fiat Lux. Et facta est lux. (*Heb. 11, 3.*)

4. Et vidit Deus lucem quod esset bona; et divisit lucem a tenebris.

5. Appellavitque lucem Diem et tenebras Noctem; factumque est vespere et mane, dies unus.

6. Dixit quoque Deus: Fiat firmamentum in medio aquarum, et dividat aquas ab aquis.

7. Et fecit Deus firmamentum, divisitque aquas, quae erant sub firmamento, ab his, quae erant super firmamentum. Et factum est ita. (*Psal. 135, 6.—148, 4. Jer. 10, 12.—51, 15.*)

1. Na początku stworzył Bóg niebo y ziemię.

2. A ziemia była pusta y próżna: y ciemności były nad głębokością: a Duch Boży unaszał się nad wodami.

3. Y rzekł Bóg: Niech się stanie światłość: y stała się światłość.

4. Y uyźrzał Bóg światłość że była dobra: y przedźielił światłość od ciemności.

5. Y nazwał światłość Dniem, a ciemność Nocą. Y stał się wieczór y zaranek, dźień ieden.

6. Y rzekł Bóg: Niech się stanie utwierdzenie między wodami, a niech przedźieli wody od wód.

7. Y uczynił Bóg utwierdzenie, y przedźielił wody które były pod utwierdzeniem, od tych które były nad utwierdzeniem. Y stało się tak.

Komentarz Menochiusza.

R. I. — w. 1. *Na początku.* Nie wieczności, nie pierwszego dnia, ale na początku, przy zaczęciu rzeczy i czasów. Przez to zaś można rozumieć przeciąg czasu nieokreślony, który poprzedził o wielką liczbę lat i wieków tę epokę, kiedy ziemia, stworzona na początku, przybrała późniejszy swój kształt i układ. W znaczeniu wyższém, przez wyraz *na początku,* można rozumieć przedwieczne Słowo, Jezusa Chrystusa, w którym i przez którego *wszystko się stało, co się stało.* (S. Jan 1, 3). Sam Chrystus zapytany od Żydów, kto on' jest? odpowiedział: *Początek, który mówię wam.* (S. Jan 25).— *Stworzył Bóg.* Uczynił z niczego; nie będąc powodowany koniecznością, ale wtedy kiedy chciał, i tak jak chciał.— *Niebo i ziemię.* Cały wszechświat; razem z niebem stworzeni byli i Aniołowie jego mieszkańcy.

2. *Ziema była pusta i próżna.* Bez kształtu, bez roślinności i innych organicznych istot.— *Nad głębokością.* Nad ową massą ziemi i wody.— *Duch Boży.* Duch Święty; trzecia boska osoba. Patrz: *Wykład miejsc trudniejszych* X. J. Wujka.

3. *Światłość.* Substancya światła, jest płynem eterycznym, mającym istnienie swe niezależne od ciał światłych.

4. *I ujrzał że była dobra.* Nadał Bóg światłu własności i przymioty, odpowiedne swojemu celowi, a ztąd było dobre, t. j. piękne i użyteczne.

5. *I nazwał.* Postanowił, aby tak było nazwaném od Adama i jego potomków.— *Dzień jeden.* Dzień pierwszy; jest to hebraizm, używany w stylu P. S.

6. *Utwierdzenie.* Atmosfera, massa powietrzna otaczająca ziemię i strefa napowietrzna wespół z gwiazdami i innemi ciałami niebieskiemi, rozciągnięte między ziemią a niebem i jakby w swoich miejscach utwierdzone, zostały nazwane firmamentem, czyli niebem.— *A niech przedzieli wody od wód.* W atmosferze unosząca się wielka ilość wody została rozdzielona; jedna część pozostała na ziemi i w ziemi, a druga wzniosła się nad powietrze czyli utwierdzenie. Patrz W.

8. Vocavitque Deus firmamentum, Coelum; et factum est vespere et mane, dies secundus.

9. Dixit vero Deus: Congregentur aquae, quae sub coelo sunt, in locum unum, et appareat arida. Et factum est ita.

10. Et vocavit Deus aridam, Terram, congregationesque aquarum appellavit Maria. Et vidit Deus quod esset bonum. *(Psal. 32, 7. Iob. 38, 4.)*

11. Et ait: Germinet terra herbam virentem, et facientem semen, et lignum pomiferum faciens fructum juxta genus suum, cujus semen in semetipso sit super terram. Et factum est ita.

12. Et protulit terra herbam virentem, et facientem semen juxta genus suum, lignumque faciens fructum, et habens unumquodque sementem secundum speciem suam. Et vidit Deus quod esset bonum.

13. Et factum est vespere et mane, dies tertius.

14. Dixit autem Deus: Fiant luminaria in firmamento coeli, et dividant diem ac noctem, et sint in signa et tempora, et dies et annos, *

15. ut luceant in firmamento coeli, et illuminent terram. Et factum est ita. **Psal. 135, 7.*

16. Fecitque Deus duo luminaria magna: luminare majus, ut praeesset diei, et luminare minus, ut praeesset nocti; et stellas.

17. Et posuit eas in firmamento caeli, ut lucerent super terram,

18. et praeessent diei ac nocti, et dividerent lucem ac tenebras. Et vidit Deus quod esset bonum.

19. Et factum est vespere et mane, dies quartus.

20. Dixit etiam Deus: Producant aquae reptile animae viventis, et volatile super terram sub firmamento caeli.

21. Creavitque Deus cete grandia, et omnem animam viventem atque motabilem, quam produxerant aquae in species suas, et omne volatile secundum genus suum. Et vidit Deus quod esset bonum.

22. Benedixitque eis, dicens: Crescite et multiplicamini, et replete aquas maris, avesque multiplicentur super terram.

23. Et factum est vespere et mane, dies quintus.

24. Dixit quoque Deus: Producat terra animam viventem in genere suo, jumenta et reptilia, et bestias terrae secundum species suas. Factumque est ita.

25, Et fecit Deus bestias terrae juxta species suas, et jumenta, et omne reptile terrae in genere suo. Et vidit Deus quod esset bonum,

8. Y nazwał Bóg utwierdzenie Niebem. Y był wieczór y zaranek, dzień wtóry.

9. Potym rzekł Bóg: Niech się zbiorą wody, które są pod niebem, na iedno mieysce: a niech się ukaże sucha. Y stało się tak.

10. Y nazwał Bóg suchą, Ziemią: a zebranie wód przezwał Morzem. Y widział Bóg że było dobre.

11. Y rzekł: Niech zrodzi ziemia ziele zielone, y dawaiące nasienie: y drzewo rodzayne, owoc czyniące według rodzaiu swego, któregoby nasienie było w samym sobie na ziemi. Y stało się tak.

12. Y zrodziła ziemia ziele zielone, y dawaiące nasienie według rodzaiu swego: y drzewo czyniące owoc, y maiące każde z nich nasienie według rodzaju swego. Y widział Bóg że było dobre.

13. Y stał się wieczór y zaranek, dzień trzeci.

14. Y rzekł Bóg: Niech się staną światła na utwierdzeniu nieba, a niech dzielą dzień od nocy: y niech będą na znaki, y czasy, y dni, y lata:

15. Aby świeciły na utwierdzeniu nieba, a oświecały ziemię. Y stało się tak.

16. Y uczynił Bóg dwie świetle wielkie: światło więtsze aby rządziło dzień, y światło mnieysze, aby rządziło noc; y gwiazdy.

17. Y postawił ie na utwierdzeniu nieba, aby świeciły nad ziemią:

18. Żeby rządziły dzień y noc, y dzieliły światłość od ciemności. Y widział Bóg iż było dobre.

19. Y stał się wieczór y zaranek, dzień czwarty.

20. Rzekł też Bóg: Niech wywiodą wody płaz dusze żywiącey, y ptastwo nad ziemią pod utwierdzeniem nieba.

21. Y stworzył Bóg wieloryby wielkie, y wszelką duszę żywiącą y ruszaiącą się, którą wywiodły wody według rodzaiu ich: y wszelkie ptastwo według rodzaiu iego. Y widział Bóg iż było dobre.

22. Y błogosławił im, mówiąc: Rośććie y mnożćie się, y napełniaycie wody morskie: y ptastwo niech się mnoży na ziemi.

23. Y stał się wieczór y zaranek, dzień piąty.

24. Rzekł też Bóg: Niech zrodzi ziemia duszę żywiącą według rodzaju swego: bydło, y płaz, y bestie ziemne, według rodzajów swoich. Y stało się tak.

25. Y uczynił Bóg bestie ziemne według rodzaiów ich, y bydło y wszelki ziemopłaz, według rodzaiu swego. Y widział Bóg że było dobre.

---

9. *Sucha.* Ląd, ziemia, która wprzódy była błotnistą i pokrytą wodami; teraz została widzialna i przyprowadzona do właściwéj suchości.

11. *Niech zrodzi ziemia.* Niech stanie się płodną i dostarczy materyi do wydawania z siebie wszelkiego rodzaju roślin, kwiatów i drzew, z ich własnością odradzania się.

12. *I zrodziła ziemia.* W jednéj chwili, na rozkaz Boga, wydała wszystkie rodzaje roslin, dorosłych już i z dojrzałym owocem.

16. *Dwie świetle wielkie.* Słońce i księżyc nazwane są światłami wielkiemi; dla tego, że dla większéj blizkości od nas takiemi się nam wydają, i że słońce ze wszystkich gwiazd najwięcéj przesyła nam światła w dzień, a księżyc podczas nocy. — *Aby rządziło dzień.* Aby przewodniczyło dniowi.

20. *Niech wywiodą wody płaz dusze żywiącéj, i ptastwo.* Wszelkiego rodzaju ryby i ptaki zostały utworzone z wody. Ryby nazwane tu są *płazami*, bo pozbawione są nóg, i brzuchem opierając się o wody, posuwają się jakby pełzając. Duszą żyjącą zowie się tu każda istota, z przyrodzenia swego obdarzona siłą ruchu i czucia.

22. *I błogosławił im.* U Boga błogosławić jestto dobrze komuś czynić; Bóg zaś dobrze uczynił rybom i ptakom, dając im popęd i moc do odradzania się i mnożenia.

24. *Bydło... i bestye ziemne.* Do bydła należą zwierzęta domowe i łagodne; pod wyrazem bestyj rozumieją się zwierzęta dzikie, wszelkiego kształtu i wielkości.

26. et ait: Faciamus Hominem ad imaginem, et similitudinem nostram: et praesit piscibus maris, et volatilibus caeli, et bestiis, universaeque terrae, omnique reptili, quod movetur in terra. (*Infr. 5, 1.— 9, 6. I. Cor. 11, 7. Col. 3, 10.*)

27. Et creavit Deus hominem ad imaginem suam; ad imaginem Dei creavit illum, masculum et feminam creavit eos. (*Sap. 2, 23. Eccli. 17, 1. Mat. 19. 4.*)

28. Benedixitque illis Deus, et ait: Crescite et multiplicamini, et replete terram, et subjicite eam, et dominamini piscibus maris, et volatilibus caeli, et universis animantibus, quae moventur super terram. (*Infr. 8, 17.— 9, 1.*)

29. Dixitque Deus: Ecce dedi vobis omnem herbam afferentem semen super terram, et universa ligna quae habent in semetipsis sementem generis sui, ut sint vobis in escam, (*Infr. 9, 3.*)

30. et cunctis animantibus terrae omnique volucri caeli, et universis quae moventur in terra, et in quibus est anima vivens, ut habeant ad vescendum. Et factum est ita.

31. Viditque Deus cuncta quae fecerat; et erant valde bona. Et factum est vespere et mane, dies sextus. (*Eccli. 39, 21.*)

26. Y rzekł: Uczyńmy człowieka na wyobrażenie y na podobieństwo nasze: a niech przełożony będźie rybom morskim, y ptastwu powietrznemu, y bestiom, y wszytkiey ziemi, y nad wszelkim płazem, który się płaza po ziemi.

27. Y stworzył Bóg człowieka na wyobrażenie swoie: na wyobrażenie Boże stworzył go: mężczyznę y białągłowę stworzył ie.

28. Y błogosławił im Bóg, y rzekł: Rośćcie y mnóżćie się, y napełniayćie ziemię, a czyńćie ią sobie poddaną: y panuyćie nad rybami morskimi, y nad ptastwem powietrznym, y nadewszemi zwierzęty, które się ruchaią na ziemi.

29. Y rzekł Bóg: Oto dałem wam wszelkie ziele rodzące nasienie na ziemi, y wszystkie drzewa które same w sobie maią nasienie rodzaiu swego, aby wam były na pokarm:

30. Y wszytkim zwierzętom ziemnym, y wszytkiemu ptastwu powietrznemu, y wszemu co się rusza na ziemi, y w czymkolwiek iest dusza żywiąca, aby miały co ieść. Y stało się tak.

31. Y widział Bóg wszytkie rzeczy które był uczynił: y były barzo dobre. Y stał się wieczór y zaranek, dzień szósty.

Wykłady miejsc trudniejszych X. J. Wujka.

GENESIS, *po Żydowsku* BERESZITH.

Księgi te od siedmidziesiąt tłómaczów greckim słowem *γενεσις* Genesis, to jest rodzaj, abo księgi rodzaju, są nazwane, iż się w nich opisuje stworzenie, a jakoby narodzenie świata, i początek i rozrodzenie tak rodzaju ludzkiego, jako i innych wszech rzeczy. Żydzi je swym obyczajem *Bereszith*, od pierwszego tychże ksiąg słowa, zowią. Bo *Bereszith* znaczy, na początku. Mają te księgi w sobie historyą dwu tysiącu trzech set i dziewiąci lat: to jest, od początku świata aż do śmierci Józefowej, co się działo w kościele Bożym za czasu Patryarchów, Adama, Noego, Abrahama, Izaaka, Jakóba i Józefa: których żywoty szeroce opisują. Z tych ksiąg Apostołowie i sam Pan Chrystus w nowym Testamencie dwadzieścia i siedm świadectw temiż słowy przywodzą: a świadectw podobnych przez ośm i trzydzieści.

Rozdz. I. w. 1. *Na początku stworzył Bóg.* Dwie rzeczy daje znać Mojżesz temi słowy. Jedna, iż świat nie był od wieku, ale miał kiedyś swój początek. A druga, iż nie trwał przez kilkadziesiąt tysięcy lat, jako Chaldejczycy, Egiptyanie, i inni mniemali: gdyż od początku jego aż do czasów naszych nie więcej jedno pięć tysięcy i sześć set lat przeminęło: jako tenże Mojżesz w tych i w poślednich księgach swoich, i drudzy po nim pisarze ksiąg świętych opisują. *Basi. in Genesim.*

2. *A Duch Boży unaszał się.* Po żydowsku *Merahephet*: to jest ruszał się, abo powiewał, abo raczej, jako Hieronim S. i inni wykładają, nasiedział jako ptak na jajcach, ogrzewając je i płodnemi czyniąc. Zkąd się jaśnie pokazuje (jako tenże Hieronim uczy), iż to Mojżesz nie o wietrze ani o powietrzu mówi, którego jeszcze nie było: ale o Duchu S. który ożywia wszytkie rzeczy: który z Bogiem Ojcem i Synem wszystko stworzył. Ponieważ Bóg Ojciec słowem swojém, który jest Syn jego, i Duchem ust swoich wszystko uczynił. *Psal. 32 v. 6. Joan. 1. v. 3. i 10. Hier. in Gen.*

6. *Niech będzie utwierdzenie.* Co tu Łaciński tłómacz *Firmamentum*, a Grecki *στερεωμα*, to jest, utwierdzeniem albo twierdzą zowie, to inni z Żydowskiego *Rakiah*, *Expansio*, rozciąg, rozciągnienie abo powietrze przekładają. Przez co się rozumie wszystko to *spatium*, i ten wszystek przeciąg który jest nad nami, od ziemie aż do nieba,

26. *Uczyńmy człowieka.* Patrz: Wykład X. J. W.— *Na wyobrażenie i na podobieństwo nasze.* Cały człowiek jest obrazem Boga, nie co do ciała swego, lecz ze względu na rozum i wolę. Przeto obraz ten jest zawsze duchowny, i jest dwojaki, przyrodzony i nadprzyrodzony. Zowie się obrazem przyrodzonym czyli istotnym, o ile człowiek jest istotą udarowaną rozumem i wolną wolą', przez którą to godność dosięga najwyższego przyrody stopnia, w jakim się mieszczą duchy niebieskie. Obraz zaś nadprzyrodzony, czyli przypadkowy, zależy na *łasce* i *usprawiedliwieniu*, i dostąpi swéj doskonałości w *chwale*. Wyrazy: *wyobrażenie* i *podobieństwo*, zdaje się iż jedno i to samo znaczą, bo Pismo S. mówiąc o téj rzeczy; używa ich bez różnicy, niekiedy je łączy, jak tutaj i Gen. r. 5, w. 3., a niekiedy jeden tylko z nich kładzie, jak Gen. r. 5, 1. i 9, 6.— Ciało zaś człowieka nie ma właściwie na sobie obrazu Boga, chociaż w pewnym względzie odbija się i na niém, o ile ciało jest obrazem duszy.— *Niech przełożony będzie.* Niech rozkazuje, zniewala do posłuszeństwa sobie.

28. *Rośćcie i mnożcie się.* W tych słowach zawiera się błogosławieństwo tylko, nie zaś rozkaz, obowiązujący każdego z ludzi do zostawienia po sobie potomstwa. P. W.— *A czyńcie ją sobie poddaną.* Czyńcie ziemię sposobną do zamieszkania przez jéj uprawę, i ujarzmienie zwierząt.

29. *Oto dałem... na pokarm.* Dałem zamiast daję, udzielam. Ludzie aż do potopu, przestając na pokarmach z roślin i owoców, wstrzymywali się od mięsa i wina; nie było to jawnie wzbronione, ale też i nie mieli jeszcze na to wyraźnego pozwolenia, jak to nastąpiło później co do użycia mięsa. Gen. 9, 2.

który w sobie ma i powietrze i niebo. Przetoż go też sam Pan Bóg nazwał niebem, *v. 8.* które w Pismie Ś. dwojakie się znajduje: Niebo gwiazdziste, i niebo powietrzne. O pierwszém tak mówi: *v. 14.* Niech będą światła na utwierdzeniu, albo na rozciągu niebieskim. I *v. 16.* Aby świeciły na rozciągu niebieskim. A o wtórym *v. 7.* I uczynił Bóg utwierdzenie, abo ten rozciąg: i przedzielił wody które były nad utwierdzeniem, od tych które pod utwierdzeniem były: to jest, wody które były nad powietrzem, od tych które są na ziemi pod powietrzem. I niżej, *v. 20.* I ptastwa latające pod utwierdzeniem niebieskiém, to jest na powietrzu. I ztądże Pismo Ś. zowie ptaki niebieskie ». *16.* to jest, powietrzne, albo latające po powietrzu.

14. *I niech będą na znaki.* Nie na znaki praktykarzom albo wieszczkom gwiazdarskim, aby z nich opowiedali co kto ukradł, albo przyszłe przygody, szczęścia i nieszczęścia ludzkie, co ma kogo potkać, albo kiedy czas dobry albo nie dobry, to albo owo począć albo czynić. Bo takie wieszczby z gwiazd sam Pan Bóg potępia w Pismie S. *Isa. 41, 23.* i *44, 25.* i *47, 12, 13.* i *Jerem. 10, 2.* i *Eccl. 10, 14.* i *8, 7.* Ale na znaki, i na czasy, to jest, na pewne czasy, i na dni, i na roki: jako to miejsce niektórzy z żydowskiego przekładają. Albo na znaki lat, czasów, dni i miesięcy, jako Hieronim Ś. czyta *in Jerem. c. 10.* Albo więc na znaki mocy i mądrości Bożej, ponieważ niebiosa opowiadają chwałę Bożą. *Psal. 18, 1.* i na znaki onych niewidzialnych rzeczy Bozkich, które przez te widome, poznawane i zrozumiane bywają. *Rzym. 1, 20.* Acz się i ten wykład pozwolić może: Na znaki pogody i niepogody, wiatrów i odmiany powietrza, siania, po morzu żeglowania, i lekarstw używania: ale dalej nic. Czytaj *Basilium hom. 6. in Genesim, Chrysost. et Gregor. in 2. c. Mat. August. lib. 5. de civ. Dei c. 1, 2. et seq. Euseb lib. 14. c. 4. et lib. 6. c. 9. de praep. Evang.*

26. *Uczyńmy człowieka.* Tajemnica Trójce przenajświętszej słusznie tu przy stworzeniu człowieka jest otworzona: która potém w tegoż człowieka przetworzeniu i odrodzeniu na chrzcie, jawnie miała być wyrażona i oznajmiona *Mat. 28, 19.* Bo iż jeden tylko jest Bóg, i jedna istność jego, przeto napisano: I rzekł Bóg. I zasię, na wyobrażenie i podobieństwo nasze. I na podobieństwo Boże stworzył go. *Niż 5. 1.* i *9, 6.* Ale iż w jedném bóstwie jest więcéj osób niż jedna, przeto nie rzekł, uczynię, ale, uczyńmy: i na wyobrażenie nasze, nie, na wyobrażenie moje. Tegoć iście nie mówił do Aniołów. Bo Pan Bóg sam wszystko stworzył, a żaden z nim. *Isai. 44, 24.* Przetoż ani Anielskiej pomocy w stworzeniu nie używał, ani chwały swej własnej (którą sam stworzyciel ma) Aniołom dać nie chciał. *Isai. 42, 8.* I dołożono tego, iż nie na Anielski, ale na Boży obraz i podobieństwo człowiek jest stworzony. *Niż. 9, 6.* I nie może być tenże obraz Bozki i Anielski. I jeszcze dołożono, iż nie Aniołowie, ale sam Bóg człowieka stworzył. *v. 27.* i *5. v. 1.* A daleko mniej tu miejsce mieć może on wykręt Żydowski, żeby to Bóg sam o sobie, jako o wielu, dla powagi po królewsku mówił. Bo by to była prawda, tedyby był miał tymże sposobem albo wszędy, albo często mówić, a zwłaszcza tam, gdzie powagę i majestat swój ludziom pokazował: jako na górze Synai, gdy zakon Żydom podawał. Lecz tam, i pospolicie wszędy tak o sobie jako o jednym mówi: Jam jest Pan Bóg twój, *2. Mojż. 20, 2.* i *5.* i *w 3. Mojż. 19.* gdzie częstokroć powtarza te słowa dla powagi: Jam Pan Bóg wasz, ja Pan, jam jest Pan. A tylko na czterech miejscach tak o sobie, jako o wielu mówi, tu, uczyńmy człowieka *w Roz. 3. w. 22.* Oto Adam stał się jako jeden z nas. *w Roz. 11. w. 7.* Pódźcie zstąpmy a pomieszajmy tam języki ich. A u *Izai. 6, 8.* Słyszałem głos Pana mówiącego: kogo poszlę, a kto nam pójdzie? A tak mówił to Bóg Ojciec do Syna swego i do Ducha Ś., z któremi czynił człowieka: gdyż przez ono wieczne słowo, to jest, przez Syna Bożego wszystko jest uczyniono, co jedno kiedy jest uczyniono. *Jan 1, 3.* I duch Boży ozdobił niebiosa. *Job. 26, 13.* Tak to miejsce starzy Doktorowie zgodnie wykładają, a na inne; *Tertul. Basil. Ambros. Aug. Chrisost. i Theod. i Concilium Syrmieńskie,* jako świadczy *S. Hilarius lib. de Synodis,* przeklina te wszystkie, którzy te miejsca wyżej namienione, i ono w *Roz. 19, 14.* Spuścił deszcz Pan od Pana, inaczej niźli o Trójcy Świętej wykładają.

26. *Na wyobrażenie i na podobieństwo nasze.* To jest, nam podobnego, jakoby niejakiego Boga ziemskiego: mającego rozum, wolą, pamięć, duszę nie cielesną, nierozdzielną; nieśmiertelną, sobie wolną: do przyjęcia mądrości, cnoty, łaski Bożej, i zbawienia wiecznego (które w jaśném widzeniu Boga zależy) sposobnego: któryby wszystkie inne zwierzęta nietylko zacnością przechodził, ale i możnością nad nimi panował. *Ps. 8, 6, 7. Eph. 4, 24. Col. 3, 10.*

28. *I błogosławił im Bóg, mówiąc: Rośćcie i mnóżcie się.* Ztąd znać, że to nie było przykazanie, ale błogosławieństwo, dozwolenie albo przeżegnanie a ustawa przyrodzona, i koniec małżeństwa. Bo także rzekł ptakom i niemym zwierzętom *v. 22.* Rośćcie i mnóżcie się: którym jednak nic właśnie przykazano być nie może. Albo jeźli było przykazanie: tedy było onej parze ludzi na początku świata, i wnet po potopie kilka parom potomstwa Noego, *Niż. 9, 1.* gdy jeszcze ziemia była pusta, którą było napełniać potrzeba. Ale teraz, gdy już ludzi pełno jest na ziemi tedy mówią: Kto nie ma żony niech nie szuka żony. *1. Cor. 7, 27.* A kto ma żonę, niech się tak sprawuje, jakoby jej nie miał. *tamże v. 29.* Bo jako małżeństwo napełnia ziemię, tak panieństwo i bezżeństwo niebo. Tak to rozumieją, Tertulian *de Monogamia,* Cypryan Ś. *de habitu virginum,* Hieronim *contra Heluidium et Jovinianum*: i Augustyn S. *de S. virginitate c. 9.* Bo gdyby temi słowy małżeństwo zgoła wszystkim było rozkazano: tedyby był zgrzeszył Eliasz, Elizeusz, Daniel, Jan Chrzciciel, Jan Apostoł, Paweł Ś., i owszem i sam Pan Chrystus i Panna najświętsza matka jego, i innych świętych biskupów, kapłanów, mnichów i mniszek tysiące: którzy w panieństwie żyjąc tego przykazania nie pełnili: ale raczéj rady Pańskiej i Apostolskiej naśladując, czystość raz Bogu poślubioną, do śmierci zachowali.

CAPUT II.

ROZDZIAŁ 2.

O poświęceniu dnia siódmego, osadzeniu człowieka w Raju, przykazaniu nie pożywania owocu, i utworzeniu Ewy.

1. Igitur perfecti sunt caeli et terra, et omnis ornatus eorum.

2. Complevitque Deus die septimo opus suum quod fecerat; et requievit die septimo ab universo opere quod patrarat. (*Exod. 20, 11.—31, 17. Deut. 5, 13. Hebr. 4, 4.*)

1. Dokończone są tedy niebiosa y ziemia y wszytko ochędóstwo ich.

2. Y dokonał Bóg w dzień siódmy dzieło swoie które uczynił: y odpoczynął w dzień siódmy od wszelkiego dzieła które sprawił.

R. 2.—2. *W dzień siódmy.* Dniem siódmym była Sobota, a więc w Niedzielę zaczęto dzieło stworzenia.— *I odpoczął.* Nie rozumie się przez to, że się Bóg utrudził i potrzebował odpoczynku, ale znaczy, iż *przestał tworzyć,* przynajmniéj co do ziemi, która w opowiadaniu sześciu dni stworzenia na głównym jest względzie.

3. Et benedixit diei septimo; et sanctificavit illum, quia in ipso cessaverat ab omni opere suo quod creavit Deus, ut faceret.

4. Istae sunt generationes caeli et terrae, quando creata sunt, in die quo fecit Dominus Deus caelum et terram.

5. Et omne virgultum agri antequam oriretur in terra, omnemque herbam regionis priusquam germinaret; non enim pluerat Dominus Deus super terram, et homo non erat qui operaretur terram.

6. Sed fons ascendebat e terra, irrigans universam superficiem terrae.

7. Formavit igitur Dominus Deus hominem de limo terrae, et inspiravit in faciem ejus spiraculum vitae; et factus est homo in animam viventem. (*1. Cor. 15, 45.*)

8. Plantaverat autem Dominus Deus Paradisum voluptatis a principio, in quo posuit hominem quem formaverat.

9. Produxitque Dominus Deus de humo omne lignum pulchrum visu, et ad vescendum suave; lignum etiam vitae in medio paradisi, lignumque scientiae boni et mali.

10. Et fluvius egrediebatur de loco voluptatis ad irrigandum paradisum, qui inde dividitur in quatuor capita.

11. Nomen uni Phison; ipse est qui circuit omnem terram Hevilath, ubi nascitur aurum; (*Eccli. 24, 35.*)

12. et aurum terrae illius optimum est; ibi invenitur bdellium, et lapis onychinus.

13. Et nomen fluvii secundi Gehon; ipse est qui circumit omnem terram AEthiopiae.

14. Nomen vero fluminis tertii, Tygris; ipse vadit contra Assyrios. Fluvius autem quartus, ipse est Euphrates.

3. Y błogosławił dniowi siódmemu y poświęćił ji: iż weń odpoczynął od wszelkiego dzieła swego, które stworzył Bóg, aby uczynił.

4. Te są zrodzenia nieba y ziemie, gdy były stworzone w dzień którego uczynił Pan Bóg niebo y ziemię:

5. Wszelką rózczkę polną niż weszła na ziemi, y wszelkie ziele krainy niźli wyniknęło: Nie spuścił bowiem był Pan Bóg dżdża na ziemię, y człowieka nie było któryby sprawował ziemię:

6. Ale zdróy wyniknął z ziemie, oblewaiący wszytek wierzch ziemie.

7. Utworzył tedy Pan Bóg człowieka z mułu ziemie, y natchnął w oblicze iego dech żywota, y stał się człowiek w duszę żywiącą.

8. A nasczepił był Pan Bóg Ray roskoszy od początku, w którym postanowił człowieka którego utworzył.

9. Y wywiódł Pan Bóg z ziemie wszelkie drzewo piękne ku widzeniu y ku iedzeniu smaczne: drzewo też żywota w pośrzód Raiu, y drzewo wiadomośći dobrego y złego.

10. A rzéka wychodziła z mieysca roskoszy na oblewanie Raiu, która się ztamtąd dzieliła na cztéry główne rzéki.

11 Imię iednéy *Phison*: ta okrąża wszytkę ziemię Hewilath, gdzie się rodzi złoto:

12 A złoto ziemie onéy nalepsze iest: y tam się nayduie *bdelium*, y kamień Onychin.

13. A imię rzéki wtórey *Gehon*, ta okrąża wszytkę ziemię Murzyńską.

14. Imię zaś rzeki trzećiéy *Tygris*: ta idzie ku Assyriyczykom. Rzéka czwarta ten iest *Eufrates*.

---

3. *I poświęcił go.* Postanowił, aby był święcony, czyli przeznaczony na szczególniejsze rozważanie dobrodziejstwa stworzenia i składanie Bogu hołdu czci i wdzięczności.— *Które stworzył Bóg, aby uczynił.* Które to dzieło swoje czyniąc stworzył, a stwarzając uczynił i dokonał. Sposób mówienia hebrajski.

4. *Zrodzenia.* Tworzenia.— *W dzień.* W całym przeciągu sześciu dni. W Pismie Ś. dzień niekiedy oznacza po prostu czas; np. Num. 8, 17. *Ode dnia któregom pobił* etc. Patrz Wujka.

5. *Wszelką rószczkę etc.* To jest, P. Bóg stworzył wszystkie rośliny i zioła polne wprzódy nim one mogły wzejść i rozkwitnąć; gdyż dopóki jeszcze nie padał na ziemię deszcz i nie było człowieka, któryby ją uprawiał, ona, będąc zbawiona tych pomocy, nic nie mogła wydawać z siebie.

6. *Ale zdrój.* Lecz gdy już Pan Bóg był stworzył owe rośliny, wtenczas powstał zdrój z ziemi i począł ją zraszać.— Patrz Wujka.

7. *Utworzył tedy.* Mojżesz wraca tu do opowiadania szóstego dnia stworzenia, i dokładniéj opisuje stworzenie człowieka. *Utworzył*, zamiast *ulepił* z gliny ziemnéj. Pismo S. zwykło przyrównywać Boga do garncarza, a człowieka do gliny, jak np. Jerem. 18, 6.— *Człowieka.* Samo jego ciało.— *I tchnął w oblicze dech żywota.* Przez ten dech czyli tchnienie swoje Bóg wlał w ciało człowieka duszę, którą wyprowadził z nicości, tak samo jak i wszystkie inne twory, a bynajmniéj nie jest ona cząstką Boga, ani wypływem, emanacyą jego istoty. P. W.—*I stał się w duszę żywiącą.* Zamiast i stał się człowiek ist otą żyjącą. Hebr.

8. *Raj.* Ogród, sad rozkoszny; Raj zowie się takoż ogrodem Edenu, ponieważ leżał w Eden, prowincyi Wschodniéj, w stosunku do Judei.— *Od początku.* Trzeciego dnia stworzenia, w którym przedzielone były wody od wód i ukazał się ląd.— Patrz Wujka.

9. *Drzewo żywota.* Drzewo ożywiające, mające taką przyrodzoną własność, iż owoc jego mógł zachowywać jak najdłużéj życie tym, którzyby go pożywali.— *Drzewo wiadomości dobrego i złego.* Dla tego tak nazwane, że, w pewnym względzie, było doń przywiązane szczęście lub nieszczęście człowieka. Bo gdyby Adam był wstrzymał się od pożywania owocu tego drzewa, znałby tylko dobro, i używałby wiecznie prawdziwego dobra; po przestąpieniu zaś tego prawa, poznał zło, t. j. nieszczęście grzechu i jego następstw. *Drzewo życia*, allegorycznie oznacza Chrystusa; Raj, Kościoł; cztéry rzeki raju, cztéry cnoty kardynalne.

10. *A rzeka wychodziła... dzieliła.* W Raju znajdowała się rzeka, będąca początkiem tych czterech wielkich rzek: Phison (teraźn. Gangesu), Gehon (Nilu), Tygru i Eufratu, chociaż one teraz płyną w bardzo odległych od siebie i różnych stronach. Mogło to się stać tym sposobem, że one z czasem skryły się pod ziemię, a późniéj wypłynęły w tych miejscach, które teraz uważają się za ich źródła.

11. *Hewilath.* Była to kraina sąsiednia Persyi, leżąca między Assyryą i Palestyną, naprzeciwko Sur, (I. Reg. 15, 7), nazwana tak od Hewila, syna Jektana, o którym Gen. 10, 29.

12. *Bdelium.* Rodzaj gumy albo żywicy, płynącéj z drzewa czarnego, wysokości oliwy; według innych, jest to rodzaj kryształu, lub perły.

15. Tulit ergo Dominus Deus hominem, et posuit eum in paradiso voluptatis, ut operaretur, et custodiret illum.

16. Praecepitque ei dicens: Ex omni ligno paradisi comede:

17. De ligno autem scientiae boni et mali ne comedas: in quocunque enim die comederis ex eo, morte morieris.

18. Dixit quoque Dominus Deus: Non est bonum esse hominem solum: faciamus ei adjutorium simile sibi.

19. Formatis igitur, Dominus Deus, de humo cunctis animantibus terrae, et universis volatilibus coeli, adduxit ea ad Adam, ut videret quid vocaret ea: omne enim quod vocavit Adam animae viventis, ipsum est nomen ejus.

20. Appellavitque Adam nominibus suis cuncta animantia, et universa volatilia caeli, et omnes bestias terrae; Adae vero non inveniebatur adjutor similis ejus.

21. Immisit ergo Dominus Deus soporem in Adam; cumque obdormisset, tulit unam de costis ejus, et replevit carnem pro ea.

22. Et aedificavit Dominus Deus costam, quam tulerat de Adam, in mulierem, et adduxit eam ad Adam.

23. Dixitque Adam: Hoc nunc, os ex ossibus meis, et caro de carne mea: haec vocabitur Virago, quoniam de viro sumpta est. *(1. Cor. 11, 8.)*

24. Quamobrem relinquet homo patrem suum, et matrem, et adhaerebit uxori suae: et erunt duo in carne una. *(Mat. 19, 5. Mar. 10, 7. 1. Cor. 6, 16. Eph. 5, 31.)*

25. Erat autem uterque nudus, Adam scilicet et uxor ejus; et non erubescebant.

15. Wziął tedy Pan Bóg człowieka, y posadźił go w raiu roskoszy, aby sprawował y strzegł go.

16. Y roskazał mu, mówiąc: Z każdego drzewa Rayskiego iedz:

17. Ale z drzewa wiadomości dobrego y złego nie iedz, bo którego dnia będziesz iadł z niego, śmiercią umrzesz.

18. Rzekł też Pan Bóg: Nie dobrze bydź człowiekowi samemu: uczyńmy mu pomoc iemu podobną.

19. Utworzywszy tedy Pan Bóg z ziemie wszelkie zwierzęta ziemne, y wszelkie ptastwo powietrzne, przywiódł ie do Adama, wszytko bowiem co nazwał Adam duszę żywiącą, to iest imię iego.

20. Y nazwał Adam imionmi ich wszytkie zwierzęta, y wszytko ptastwo powietrzne, y wszytkie bestie ziemne: lecz Adamowi nie naydował się pomocnik podobny iemu.

21. Przepuścił tedy Pan Bóg twardy sen na Adama: a gdy zasnął, wyiął iedno żebro z niego, y napełnił ciałem miasto niego.

22. Y zbudował Pan Bóg z żebra, które wyiął z Adama, białągłowę, y przywiódł ią do Adama.

23. Y rzekł Adam: To teraz kość z kości moich, y ciało z ciała mego: tę będą zwać Mężyną, bo z męża wzięta iest.

24. Przetóż opuści człowiek oyca swego y matkę, a przyłączy się do żony swéy, y będą dwoie w iednym ciele.

25. A byli oboie nadzy, to iest, Adam y żona iego, a niewstydźili się.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 2.** w. 4. *W dzień którego uczynił Pan Bóg niebo i ziemię.* Tu dopiéro po dokończeniu wszego stworzenia, położono imię ono Boże doskonałe, samemu Bogu własne i niewysłowione, które właśnie znaczy tego, który tak sam o sobie mówi: Jam jest ten którym jest, *Exod. 3, 14.*, który jest źródłem jestestwa i bytności: bo sam nie będąc ni od kogo innego, jedno sam od siebie, daje wszystkim rzeczom bytność

---

15. *I posadził go w raju.* A więc stworzył go zewnątrz raju, jak to wnosić też można z roz. 3, 23.— *Aby sprawował.* Nie dla przygotowywania sobie pożywienia przez pracę ciężką i nużącą, lecz tylko dla przyjemnej rozrywki z przyzwoitego zatrudnienia.— *I strzegł go.* Już od zwierząt, które były zewnątrz raju, już od znajdujących się wewnątrz, iżby nie psuły jego powabów i piękności.

17. *Nie jedz.* Zamiast, nie jedzcie; przykazanie bowiem o niepożywaniu owocu dane było razem i Ewie, jak to wnosić trzeba z r. 3, 3, i z kary wymierzonéj na obudwóch. Jakoż Wersya Siedmiudziesiąt ma wdicz. mn.: *nie jedzcie.* Według S. Grzegorza, 35 Moral. r. 10., Ewa stworzona była przed ogłoszeniem tego przykazania, chociaż tutaj o jéj utworzeniu opowiada się pożniéj.— *Śmiercią umrzesz.* Człowiek w stanie niewinności, z prawa natury był śmiertelnym, jednakże nigdyby nie umierał, jeśliby był nie zgrzeszył; gdyż przez pożywanie owocu z Drzewa Życia mógłby był życie sobie przedłużać, co się dość jaśnie okazuje z r. 3, 22, gdzie Bóg mówi: *By snadź nie wziął z drzewa żywota, i nie jadł, i byłby żyw na wieki.* Zaraz zaś po grzechu, człowiek umarł śmiercią duchowną przez utratę łaski, i śmiercią takoż ciała, bo dług jéj zaciągnął, czyli stał się śmierteluym. P. W.

18. *Nie dobrze być etc.* Nie jest właściwa i stosowna, aby człowiek był bez towarzystwa.— *Mu pomoc.* Uczyńmy mu do pomocy istotę jemu podobną.— P. *X. Wujka.*

19. *Przywiódł je.* Albo nadając zwierzętom jakiś instynkt, tak, iż same dobrowolnie przystąpiły do Adama, i jakby uznały przed nim swoje poddaństwo; albo zostały przyprowadzone przez posługę Aniołów.— *To jest imie jego.* Adam każde ze zwierząt, skoro je ujrzał, nazwał właściwém nazwiskiem, odpowiedniém ich naturze.

21. *Twardy sen.* Pewien rodzaj zachwycenia, razem z głębokim snem, zesłany był na Adama, aby nie tylko nie uczuł bolu i przestrachu przy traceniu żebra, ale też aby duchem proroczym widział i poznał tajemnicę przez to oznaczoną, t. j. naturalne małżeństwo swoje z Ewą, i tajemnicze Chrystusowe małżeństwo z Kościołem.— *Napełnił ciałem.* Jak żebro razem z kością i ciałem było wyjęte, tak i znowu ciało nie bez kości zostało wstawione.

23. *To teraz kość z kości moich.* Oto ta jest do mnie najpodobniejsza, owszem to cząstka ciała i kości moich.— *Mężyną.* Jak gdyby rzekł: Istotę swoję ma ze mnie, a więc niech bierze i takie imię. P. W.

24. *Opuści człowiek ojca swego i matkę.* Słowa te są wyrzeczone od Boga, nie od Adama, Math. 19, 5.— *Przyłączy się do żony swojéj, i będą dwoje w jedném ciele.* Tak ścisła pomiędzy nimi ma być jedność ciała i ducha, iż będą stanowić jakby jednę osobę. Takoż przez ślub małżeński mąż staje się panem ciała swojéj żony, i nawzajem; przeto ciało jednego jest ciałem drugiego.

25. *A byli oboje nadzy... a nie wstydzili się.* Bo w stanie niewinności nieznaną im była pożądliwość, a więc i wstyd.

i jestestwo. To imię LXX. tłomaczów wszędy słowem *Κύριος* Hieronim Ś. słowem *Dominus*, a Żydzi słowem *Adonai*, (co wszystko Pana znaczy) wymawiają. Których i my naśladując (raczéj niż tych nowych, którzy na to miejsce imię *Jehouah*, Panu Chrystusowi, Apostołom, i starym Doktorom, tak żydowskim jako i chrześcijańskim niesłychane wnoszą) wszędy je Panem przekładać będziemy: ale jednak wielkimi literami wyrażone, aby od innych imion Bożych rozeznane było.

6. *Ale zdrój wynikał z ziemie. Pagninus* tak wykłada: A para albo mgła wychodziła z ziemie, i pokrapiała wszystko oblicze ziemie. Drudzy tak przekładają: Ani jeszcze żadna para nie wychodziła z ziemie, którąby pokrapiała wszystek wierzch ziemie. Bo mówią, że słówko *Ed*, nie zdrój, ale parę znaczy, *non fontem sed vaporem*, albo obłok, jako Chaldejski tłómacz przełożył. Lecz nietylko Hieronim Ś. ale i LXX. tłómacze, którzy żydowski język lepiéj, niż ci nowi, rozumieli, *πηγὴ* to jest, zdrój, przełożyli.

7. *I natchnął w oblicze jego dech żywota.* Aby okazał zacność dusze człowieczéj, i różność od innych zwierząt. Bo innych zwierząt dusze z tejże materyi z któréj i ciała pochodzą: i dla tegoż wyżéj mówił: Niechaj spłodzą wody płód dusze żywiącéj, w r. 1, 20. I niech zrodzi ziemia duszę żywiącą, w. 24. Ale dusza człowiecza od Boga z wierzchu jest natchniona, jako rzecz duchowna i nieśmiertelna: na któréj właśnie jest obraz i podobieństwo Boże. 1, 26.

8. *Raj rozkoszy na początku.* Albo sad w Edenie na wschód słońca, jako *Pagninus* i inni z żydowskiego przekładają, i LXX. w greckim także mają. Bo *Gan*, znamionuje sad albo ogród, który jednak LXX. tłómaczów *παραδισον*, to jest raj, albo rozkoszny ogród przełożyli: a *Be-heden*, właśnie znaczy w Edenie: acz Eden, i rozkosz, i miejsce pewne znamionuje. Nakoniec *Mikedem*, może się rozumieć, i na wschód słońca, i na początku.

17. *Śmiercią umrzesz.* Umierając umrzesz *H.* to jest, pewnie umrzesz: Albo poczniesz tegoż dnia być śmiertelnym i skażeniu poddanym, że przyszły twój żywot nic inszego nie będzie, jedno śmierć przedłużona. *Symmachus* przełożył, śmiertelnym będziesz: który wykład Hieronim Ś. i Theodoretus, i Augustyn chwalą. Gdzie obacz, iż przez grzech umarł Adam na duszy, i zasłużył śmierć cielesną: i nad tę wieczną na ciele i na duszy. *August. 13. de Civ. c. 12.*

18. *Nie dobrze być człowiekowi samemu.* Na on czas gdy Adam sam tylko jeden był na świecie, a w nim się zamykał wszystek rodzaj ludzki, tedy nie dobrze było, aby tak sam był został bez niewiasty: boby się był rodzaj ludzki nie rozmnożył. Ale teraz gdy rodzaj ludzki jest dosyć rozmnożony, tedy mówią: Dobrze jest człowiekowi nie tykać się niewiasty. *1. Cor. 7, 1.* Dobrze jest nie mężatym i panna aby tak zostały. *Tamże w. 8.* Dobrze jest człowiekowi być bez żony. *Tamże w. 26.* Kto daje za mąż córkę swą dobrze czyni: ale kto nie daje, ten lepiej czyni. *w. 38.*

23. *Tę będą zwać Mężyną, bo z męża wzięta jest.* W żydowskim języku niewiasta od męża jest nazwana. Bo *Isz*, męża, a *Isza* niewiastę, jakoby mężyną albo mężycę znaczy. Co i Symmachus na greckie nadobnie przełożył. Ta będzie zwana *ανδρις*, że *ἐκ τοῦ ἀνδρος* wzięta jest, (jakoby od Andrysa, Andrysowa). *Hieronim.*

24. *I będą dwoje w jednem ciele.* Albo w jedno ciało, *H.* to jest jednym ciałem. *Hebr.*

CAPUT III.

ROZDZIAŁ 3.

O upadku Adama i Ewy za sprawą czarta, karze na nich wymierzonéj, i wygnaniu ich z Raju.

1. Sed et serpens erat callidior cunctis animantibus terrae quae fecerat Dominus Deus. Qui dixit ad mulierem: Cur praecepit vobis Deus, ut non comederitis de omni ligno paradisi?

2. Cui respondit mulier: De fructu lignorum, quae sunt in paradiso, vescimur:

3. de fructu vero ligni, quod est in medio paradisi, praecepit nobis Deus ne comederemus: et ne tangeremus illud, ne forte moriamur.

4. Dixit autem serpens ad mulierem: Nequaquam morte moriemini. (*2. Cor. 11, 3.*)

5. Scit enim Deus quod in quocunque die comederitis ex eo, aperientur oculi vestri, et eritis sicut dii, scientes bonum et malum.

1. Ale y wąż był chytrszy nad inne wszytkie zwierzęta ziemne, które był Pan Bóg stworzył. Który rzekł do niewiasty: Czemu wam Bóg przykazał żebyście nie iedli z każdego drzewa rayskiego?

2. Któremu odpowiedziała niewiasta: Z owocu drzew które są w raiu pożywamy:

3. Ale z owocu drzewa które iest w pośrzód raiu, roskazał nam Bóg abyśmy nie iedli y niedotykali się go, byśmy snać nie pomarli.

4. Y rzekł wąż do niewiasty: żadną miarą nie umrzecie śmiercią.

5. Bo wie Bóg, iż któregokolwiek dnia będzieci e ieść z niego, otworzą się oczy wasze: y będziecie iako bogowie, wiedząc dobre y złe.

R. 3.—1. *Wąż był chytrzejszy.* W węża, z natury swojéj chytrego, wstąpił czart przebiegły i zdradliwy, i przemówił udanym głosem ludzkim; Ewa posłyszawszy mówiącego węża zdziwiła się, jako z rzeczy nadzwyczajnéj; lecz nie doznała przestrachu, bo jeszcze była nie zgrzeszyła, i wiedziała że Bóg ma o niéj pieczę.— *Z każdego.* Jest to dwuznaczne — czy mówi o wszystkich drzewach, czy tylko o niektórych z nich; tak układał słowa, iżby będąc dostrzeżonym mógł powiedzieć, że myślał tylko o jedném drzewie, nie o wszystkich. Od niego to kacerze nauczyli się przywodzić i fałszować tekst Pisma Ś.

3. *Byśmy snać nie pomarli.* P. Bóg stanowczo twierdził: *pomrzecie;* niewiasta przypuszcza wątpliwość; diabeł zupełnie zaprzecza.

4. *Żadną miarą nie umrzecie.* W téj rozmowie, którą czart miał z Ewą, kilka kłamstw zawarł: 1) nie umrzecie; 2) otworzą się oczy wasze; 3) będziecie jako bogowie; 4) wiedzieć będziecie dobre i złe.

5. *Bo wie Bóg etc.* To jest: Bóg wie, że to drzewo jest dla was najpożyteczniejsze, gdyż samo pożywanie owocu z niego, może nadawać wam znajomość wszystkich rzeczy; a ponieważ dobry jest i ma o was pieczę, nie mniemajcie przeto, iżby chciał pozbawiać was tego dobra. Albo myśl taka: Nie dla tego zakazał wam Bóg pożywać z tego drzewa, żebyście mieli przez to uledz śmierci; ale raczéj z téj przyczyny, iż nie chce, abyście się stali jemu podobni.— *Któregokolwiek dnia.* Którejkolwiek chwili.— *Otworzą się oczy wasze.* Tak dalece rozjaśni się wasz umysł, iż słusznie sądzić będziecie, żeście przedtém byli ślepymi, zupełnymi nieukami.— *Jako bogowie.* Będziecie podobni Bogu z mądrości i wszechwiedności.— *Wiedząc dobre i złe.* Poznacie wszystko to, co jest dobre, lub złe; prawdziwe, lub fałszywe; konieczne, lub przypadkowe i t. d.

6. Vidit igitur mulier, quod bonum esset lignum ad vescendum, et pulchrum oculis, aspectuque delectabile; et tulit de fructu illius, et comedit, deditque viro suo, qui comedit. *(Eccli. 25, 33. 1. Tim. 2, 14.)*

7. Et aperti sunt oculi amborum; cumque cognovissent se esse nudos, consuerunt folia ficus, et fecerunt sibi perizomata.

8. Et cum audissent vocem Domini Dei deambulantis in paradiso ad auram post meridiem, abscondit se Adam et uxor ejus a facie Domini Dei in medio ligni paradisi.

9. Vocavitque Dominus Deus Adam, et dixit ei: Ubi es?

10. Qui ait: Vocem tuam audivi in paradiso, et timui, eo quod nudus essem, et abscondi me.

11. Cui dixit: Quis enim indicavit tibi quod nudus esses, nisi quod ex ligno de quo praeceperam, tibi ne comederes, comedisti?

12. Dixitque Adam: mulier, quam dedisti mihi sociam dedit mihi de ligno, et comedi.

13. Et dixit Dominus Deus ad mulierem: Quare hoc fecisti? Quae respondit: Serpens decepit me, et comedi.

14. Et ait Dominus Deus ad serpentem: Quia fecisti hoc, maledictus es inter omnia animantia, et bestias terrae: super pectus tuum gradieris, et terram comedes cunctis diebus vitae tuae.

15. Inimicitias ponam inter te et mulierem, et semen tuum et semen illius: ipsa conteret caput tuum, et tu insidiaberis calcaneo ejus.

16. Mulieri quoque dixit: Multiplicabo aerumnas tuas, et conceptus tuos: in dolore paries filios, et sub viri potestate eris, et ipse dominabitur tui. *(1. Cor. 14, 34.)*

6. Uyźrzała tedy niewiasta że dobre było drzewo ku iedzeniu y piękne oczom, y na weyźrzeniu roskoszne: y wzięła z owocu iego, y iadła, y dała mężowi swemu, który iadł.

7. Y otworzyły się oczy oboyga: a gdy poznali że byli nagimi, pozszywali liście figowe, y poczynili sobie zasłony.

8. A gdy usłyszeli głos Pana Boga przechodzącego się po raiu na wiatrku z południa, skrył się Adam y żona iego od oblicza Pana Boga między drzewa rayskie.

9. Y zawołał Pan Bóg Adama, y rzekł mu: Gdźieżeś?

10. Który odpowiedział: Usłyszałem twóy głos w raiu, y zlękłem się, przeto żem iest nagi, y skryłem się.

11. Któremu rzekł: A któż ći pokazał żeś iest nagim, iedno żeś iadł z drzewa, z któregom ći roskazał abyś nie iadł?

12. Y rzekł Adam: Niewiasta którąś mi dał za towarzyszkę, dała mi z drzewa y iadłem.

13. Y rzekł Pan Bóg do niewiasty: Czemuś to uczyniła? Która odpowiedziała: Wąż mię zwiódł, y iadłam.

14. Y rzekł Pan Bóg do węża: Iżeś to uczynił, przeklętyś iest między wszytkimi źwierzęty y bestiami źiemskimi: na piersiach twoich czołgać się będźiesz, a źiemię ieść będźiesz po wszytkie dni żywota twego.

15. Położę nieprzyiaźń między tobą, a między niewiastą: y między naśieniem twym, a naśieniem iéy: ona zetrze głowę twoię, a ty czyhać będźiesz na piętę iéy.

16. Do niewiasty też rzekł: Rozmnożę nędze twoie, y poczęćia twoie: z boleśćią rodźić będźiesz dźiatki y pod mocą będźiesz mężową, a on będźie panował nad tobą.

---

6. *Ujrzała tedy.* Nie przez proste spojrzenie na drzewo, ale złączone z żądzą i ciekawością skosztowania z niego owocu.

7. *Otworzyły się oczy obojga.* Umysł ich roztwartym został na to, iżby postrzegli nagość swoję, iżby uczuli w sobie poruszenia żądz przeciwnych rozumowi, iżby zrozumieli, że przez grzech utracili dar pierwotnéj sprawiedliwości, i poznali, że wyrok Boga jest prawdziwy, a rada szatana kłamliwa.— *A gdy poznali że byli.* Wprzódy już byli widzieli, że są nagimi, lecz teraz zwrócili na to uwagę.— *Nagimi.* Co do ciała; i co do duszy takoż zostali obnażonymi, przez utratę szaty niewinności.

8. *Głos P. Boga.* Szelest pomiędzy drzewami, wzbudzony przez Boga idącego w widzialnéj postaci człowieka.— *Na wiatrku z południa.* Ku wieczorowi, kiedy łagodny wietrzyk zwykł powiewać.— *Skrył się.* Strwożony wyrzutami sumienia.

9. *Gdzieżeś?* S. Ambr. (ks. o Raju, r. 14), tak mówi: »Gdzież się podziała uprzednia twoja ufność? gdzieżeś więc; nie pytam w jakiém miejscu, ale w jakim znajdujesz się stanie; do tego już przywiodły cię grzechy twoje, iż uciekasz od Boga twego, któregoś przedtém szukał.«

10. *I zląkłem się.* Zawstydziłem się pokazać przed tobą.

12. *Niewiasta, którąś mi dał.* Sprawiedliwy, najprzód samego siebie oskarża (Przyp. 18, 17). Tutaj zaś Adam zostawił nam zły przykład szukania najprzód wymówek w grzechach; potém składa winę na żonę, a pośrednio i na Boga, który dał mu ją za towarzyszkę.

13. *I rzekł do niewiasty.* P. Bóg nie zważa tu na wymówkę Adama i Ewy, jako czczą i błahą, zasługującą raczéj na karę, nie na usprawiedliwienie.

14. *Przeklętyś jest między zwierzęty.* Przypada to i do węża i do czarta. Wąż jest przeklętym, bo obrzydliwym, strasznym, jadowitym. Również czart jest jadem grzechu zatruty, i szkodliwy ludziom.— *Na piersiach twoich czołgać się będziesz.* To, co wprzódy miał wąż sobie przyrodzoném, teraz obrócono mu to na karę i hańbę. Tak, jak śmierć wrodzona jest ciału człowieczemu, złożonemu z przeciwnych pierwiastków, jednakże po upadku jest razem i karą grzechu; tęcza, przedtém naturalna, po potopie zaczęła być znakiem przymierza zawartego między Bogiem a Noe i jego potomkami. Czart takoż, ten wąż starodawny, na piersiach się czołga, bo już nie niebieskie, jak kiedyś dopóki był dobrym aniołem, ale tylko ziemskie i nikczemne rzeczy rozmyśla.— *Ziemię jeść.* Proch ziemi. (Is. 65, 25. Mich. 7, 4.)

15. *Ona zetrze głowę twoję.* Jak gdyby tak rzekł do czarta: Ty zwyciężyłeś piérwszą niewiastę, ale powstanie inna, która przez plemię swoje, t. j. przez Syna swego, Chrystusa, zniszczy potęgę twoję.— *Czyhać będziesz.* Zawzięcie mścić się będziesz nad nią i nad Synem jéj, zawieszając go aż na drzewie krzyża, ale on tąż męką swoją zwycięży ciebie. P. W.

16. *Nędze twoje, i poczęcia.* Nędze poczęć twoich, czyli: doświadczysz wiele udręczeń i niewygód podczas ciężarności.— *Z boleścią rodzić.* Téj boleści zkądinąd przyrodzonéj, niewiasta byłaby uniknęła w stanie niewinności, przez przywiléj łaski Bożéj.— *Pod mocą będziesz mę-*

17. Adae vero dixit: Quia audisti vocem uxoris tuae, et comedisti de ligno, ex quo, praeceperam tibi, ne comederes, maledicta terra in opere tuo: in laboribus comedes ex ea cunctis diebus vitae tuae.

18. Spinas et tribulos germinabit tibi, et comedes herbam terrae.

19. In sudore vultus tui vesceris pane, donec revertaris in terram de qua sumptus es: quia pulvis es et in pulverem reverteris. (*Psal. 102, 14.*)

20. Et vocavit Adam nomen uxoris suae, Heva; eo quod mater esset cunctorum viventium.

21. Fecit quoque Dominus Deus Adae et uxori ejus tunicas pelliceas, et induit eos,

22. et ait: Ecce Adam quasi unus ex nobis factus est, sciens bonum et malum: nunc ergo ne forte mittat manum suam, et sumat etiam de ligno vitae, et comedat, et vivat in aeternum.

23. Et emisit eum Dominus Deus de paradiso voluptatis, ut operaretur terram, de qua sumptus est.

24. Ejecitque Adam; et collocavit ante paradisum voluptatis Cherubim, et flammeum gladium, atque versatilem, ad custodiendam viam ligni vitae.

17. Adamowi zaś rzekł: Iżeś usłuchał głosu żony twoiéy, y iadłeś z drzewa z któregomći był kazał abyś nie iadł: przeklęta będzie ziemia w dziele twoim: w pracach ieść z niéy będziesz po wszystkie dni żywota twego.

18. Ciernie y osty rodzić ći będzie, a ziele będziesz iadł ziemie.

19. W poćie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się wrócisz do ziemie z któreyeś wzięty: boś iest proch, y w proch, się obrócisz.

20. Y nazwał Adam imię żony swéy Hewa, iż ona była matką wszech żywiących.

21. Uczynił też Pan Bóg Adamowi y żenie iego szaty z skórek y przyoblókł ie:

22. Y rzekł: Oto Adam stał się iako ieden z nas, wiedzący dobre y złe: teraz tedy, by snadź nie ściągnął ręki swéy, y nie wziął też z drzewa żywota, y nie iadł, a byłby żyw na wieki.

23. Y wypuścił go Pan Bóg z raiu roskoszy żeby uprawował ziemię, z któréy iest wzięty.

24. Y wygnał Adama: y postawił przed raiem roskoszy Cherubim y miecz płomienisty y obrotny, ku strzeżeniu drogi drzewa żywota.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 3. w. 15. *Ona zetrze głowę twoję.* W Żydowskim stoi *hu*, co bez punktów może się rozumieć ono (nasienie) albo ona (niewiasta), w Greckim lepak *αὐτός* on, choć uprzedziło *σπέρμα* nasienie, *in neutro genere*. Biblie Łacińskie mało nie wszystkie i najstarsze mają *Ipsa*, ona: i Doktorowie starzy, *Hieronymus, Ambrosius, Augustinus, Gregorius, Bernardus, Eucherius, Beda, Rabanus, Alcuinus, Avitus, Marius victor*, i *Josephus Żydowin* i innych bardzo wiele tak czytają. I tak wykładają, że nie tylko Pan Chrystus, który jest nasienie ono niewieście błogosławione (iż się z saméj niewiasty bez męża narodził), ale i ona między wszemi niewiastami błogosławiona Panna matka jego, przez toż nasienie swe starła głowę węża piekielnego: iż tego porodziła, który ją starł, gdy szatana śmiercią swą zwyciężył, a nas z niewoli jego wyswobodził. Lecz jeźli Nowowiernicy jeszcze wołają, żebyśmy tym przekładem czci Panu Chrystusowi ujmowali, kładąc to na Pannę Maryą, co jemu właśnie ma być przypisano: tedy je do szkoły Kalwina mistrza ich odeszlemy, który tę cześć i Panu Chrystusowi i matce jego zgoła odejmuje, gdy przez to nasienie nie rozumie ani Chrystusa Pana, ani matkę jego: ale wszystkie wierne, że ci mają zetrzeć głowę węża piekielnego. *Calvin. in Genesim.*

19. *W pocie oblicza twego.* To jest, którykolwiek stan i sposób życia sobie obierzesz, będzie żywot twój pracowity i frasunków pełny.

22. *Oto Adam stał się jako jeden z nas.* To też nie inaczéj rozumieć się może, jedno iż dla wyrażenia Trójce przenajświętszéj, i tu Pan Bóg sam o sobie, jako o wielu mówi: nie Jako ja, ale Jako jeden z nas. Tak jako i pierwéj rzekł, uczyńmy człowieka na wyobrażenie i podobieństwo nasze. I jako Pan Chrystus sam o sobie i o Ojcu swym mówi: I do niego przyjdziemy, i mieszkanie u niego uczynimy. *Joan. 14, 23. Aug. in Genes. ad lit. lib. 11, c. 19.*

żową. Ulegać będziesz mężowi, nie tylko dobrowolnie i ochotnie jak wprzódy, ale niekiedy i przeciwko twéj woli.

17. *Przeklęta ziemia.* Pozbawiona błogosławieństwa téj samorodnéj płodności, jaką miała w Raju. — *W dziele twojém.* Dla dzieła, czyli dla grzechu twego.

18. *Ciernie i osty etc.* Nierównie obfitsze teraz niż dotąd, wydawać będzie nieużyteczne zielska, z których przez ciężką pracę i uprawę zmuszony będziesz ją oczyszczać, żebyś mógł z niéj otrzymywać. rośliny przydatne do pożywienia.

19. *W pocie czoła.* Z ciężką pracą będziesz przyrządzał sobie pokarm. P. W.— *Chleba.* Wszelki pokarm.— *W proch się obrócisz.* Oto kara grzechu: śmierć. *Bóg stworzył człowieka nieskazitelnego... A z nienawiści diabelskiéj, weszła śmierć na okrąg ziemi.* (Mądr. 2, 23.)

20. *Ewa.* Żywa, czyli żyjąca. Adam wraz z żoną swoją skazany od Boga na śmierć, pociesza siebie i Ewę tém, że przez nią wyda potomstwo, w którém wiecznie niejako żyć będzie.

21. *Szaty z skórek.* Kazał Bóg Adamowi sporządzić szaty ze skór zabitych zwierząt; albo uczynił to cudownie. Przykrył ich skórami zwierzęcemi, jakby dla przypominania im, że przez grzech stali się podobni bydlętom.

22. *Oto Adam etc.* Oto do jakiéj nędzy przyszedł człowiek, który ośmielił się zapragnąć tego, aby podobnie jak Bóg był wszechwiedny — oto poznał, co jest szczęście i nieszczęście. P.W.— *By snadź nie ściągnął ręki.* Prawdopodobna jest, że Adam nie tylko jeszcze był nie skosztował owocu z drzewa żywota, ale nawet nie wiedział jakie ono jest, i gdzie się znajduje w Raju; co też i diabłu było niewiadome.

23. *I wypuścił go.* Haniebnie wypędził. Najpodobniéj do prawdy, iż to się stało tegoż dnia, w którym zgrzeszył. Jak długo Adam i Ewa zostawali w Raju, nie wiadomo. Zdaje się, potrzeba było choć kilku dni, iżby mogli doświadczyć błogosławionego owego stanu.

24. *Postawił Cherubów... ku strzeżeniu drogi etc.* Aniołów w ludzkiéj postaci, aby niedozwalali wnijścia do Raju ludziom, i zrywania owocu z drzewa życia.— *Miecz płomienisty.* Tak połyskujący, iż zdawał się wydawać z siebie płomienie; albo może i rzeczywiście był to płomień ognisty, w kształcie miecza.— *Obrotny.* Obosieczny, a więc sposobny do obracania i rażenia na wszystkie strony.

CAPUT IV.

O synach Adama i Ewy, Kainie, Ablu i Secie; o bratobójstwie Kaina i karze nań wymierzonéj.

1. Adam vero cognovit uxorem suam Hevam; quae concepit et peperit Cain, dicens: Possedi hominem per Deum.

2. Rursumque peperit fratrem ejus Abel. Fuit autem Abel pastor ovium, et Cain agricola.

3. Factum est autem post multos dies, et offerret Cain de fructibus terrae munera Domino.

4. Abel quoque obtulit de primogenitis gregis sui, et de adipibus eorum; et respexit Dominus ad Abel, et ad munera ejus. (*Hebr. 11, 4.*)

5. Ad Cain vero, et ad munera illius non respexit; iratusque est Cain vehementer, et concidit vultus ejus.

6. Dixitque Dominus ad eum: Quare iratus es? et cur concidit facies tua?

7. Nonne si bene egeris, recipies: sin autem male, statim in foribus peccatum aderit? sed sub te erit appetitus ejus, et tu dominaberis illius.

8. Dixitque Cain ad Abel fratrem suum: Egrediamur foras. Cumque essent in agro, consurrexit Cain adversus fratrem suum Abel, et interfecit eum. (*Sap. 10, 3. Matth. 23, 35. 1. Joan. 3. 12.*)

9. Et ait Dominus ad Cain: Ubi est Abel frater tuus? Qui respondit: Nescio. Num custos fratris mei sum ego?

10. Dixitque ad eum: Quid fecisti? Vox sanguinis fratris tui clamat ad me de terra.

11. Nunc igitur maledictus eris super terram, quae aperuit os suum, et suscepit sanguinem fratris tui de manu tua.

12. Cum operatus fueris eam, non dabit tibi fructus suos: vagus et profugus eris super terram.

13. Dixitque Cain ad Dominum: Major est iniquitas mea, quam ut veniam merear.

14. Ecce ejicis me hodie a facie terrae, et a facie tua abscondar, et ero vagus et profugus in terra: omnis igitur, qui invenerit mę, occidet me.

ROZDZIAŁ 4.

1. Adam potym poznał żonę swoię Hewę, która poczęła y porodziła Kaina, mówiąc: Otrzymałam człowieka przez Boga.

2. Y zasię porodziła brata iego Abela. A Abel był pasterzem owiec, a Kain oraczem.

3. Y stało się po wielu dni, iż Kain ofiarował Panu dary z owoców ziemie.

4. Abel też ofiarował z pierworodnych trzody swoiey, y z tłustości ich: y weyźrzał Pan na Abela y na dary iego.

5. Ale na Kaina y na dary iego nieweyźrzał. Y rozgniewał się Kain bardzo, y spadł na obliczu swoim.

6. Y rzekł Pan do niego: Czemuś się rozgniewał, y czemu spadła twarz twoia?

7. Aza ieśli dobrze czynić będziesz, nie odniesiesz: a ieśli źle, na tychmiast we drzwiach grzech twój będzie? Lecz pod tobą będzie pożądliwość iego, a ty nad nią panować będziesz.

8. Y rzekł Kain do Abla brata swego: wynidźmy na pole. A gdy byli na polu powstał Kain na Abla brata swego, y zabił go.

9. Y rzekł Pan do Kaina: Gdzie iest Abel brat twóy? Który odpowiedział: Niewiem: Zalim ia iest stróżem brata mego?

10. Y rzekł do niego: Coś uczynił? głos krwie brata twego woła do mnie z ziemie.

11. Teraz tedy będziesz przeklętym na ziemi, która otworzyła gębę swą, y przyięła krew brata twego z ręki twoiey.

12. Gdy ią sprawować będziesz, nie da tobie użytków swoich: tułaczem y zbiegiem będziesz na ziemi.

13. Y rzekł Kain do Pana: Większa iest nieprawość moia, niżbym miał odpuszczenia bydź godzien.

14 Oto mię dziś wyganiasz od oblicza ziemie, y skryię się przed obliczem twoim, y będę tułaczem y zbiegiem na ziemi: każdy tedy ktoby mię naydzie, zabiie mię.

R. 4.—1. *Poznał.* U Hebrajczyków dziewica zowie się *Alma*, który to wyraz oznacza ukrytą, czyli *niepoznaną*. Ztąd poszło, iż każde spółkowanie z niewiastą, zwykli mianować *poznawaniem jéj.* — *Kain.* Znaczy: *nabytek, otrzymanie.* — *Przez Boga.* Z łaski Boga.

2. *Abel.* Marność, smutek. Ewa albo dla tego dała mu takie imię, że przeczuwała rychły jego koniec, albo że chciała oznaczyć stan wszystkich ludzi, podległych śmierci; jakby mówiła: *Zaprawdę wszystka marność, wszelki człowiek żyjący.* Ps. 38, 6.

4. *Wejrzał Pan na Abla i na dary jego.* Podobały się Bogu dary Abla i on sam; P. Bóg okazał to widomym znakiem, przez strawienie tych ofiar ogniem z nieba; Kaina zaś ofiary zostawił nietknięte.

7. *A za... nie odniesiesz.* Jeżeli zechcesz być dobrym, to bądź pewnym, że odbierzesz w nagrodę i pokój sumienia, i widzialne oznaki łask moich dla ciebie. — *We drzwiach grzech twój będzie.* Jeżeli źle postąpisz, wnet kara za grzech twój spadnie na cię, jakby pies rzucający się na każdego, kto przekracza progi. — *Pod tobą będzie pożądliwość jego.* Wprawdzie pożądliwość będąca w tobie skłania i unosi cię do złego, ależ mocen jesteś jéj się oprzeć. P. Wujka.

8. *Zabił go.* Jakim sposobem, niewiadomo. Wiersz 11. powiada, iż ziemia przyjęła krew Abla; ztąd widać, że nie był zaduszony, ale kamieniem, lub innym jakim pociskiem został zabity.

9. *Stróżem?* Z oburzeniem i wzgardą odpowiada, iż nie uważa siebie za przewodnika brata swego.

10. *Coś uczynił?* Bóg pokazuje Kainowi, iż wie o dokonanéj przezeń zbrodni. — *Głos krwi... woła.* Zabójstwo twoje rychléj domaga się odemnie zemsty.

11. *Będziesz przeklętym na ziemi etc.* Przeklętą i nieużytą będzie dla ciebie ziemia, i ty na niéj będziesz nieszczęśliwym, dręczonym obawą i smutkiem.

14. *Wyganiasz od oblicza ziemie.* Jak gdyby mówił: Słusznie rozpaczam, bo widzę, że już nie chcesz mieć o mnie zwykłéj swéj pieczy, każesz mi wydalić się z tego miejsca, gdziem się urodził i wychował. Albo ziemia bierze się tu za ludzi mieszkających na niéj, przez postać krasomówską, zwaną Metonymią, t. j. zamianą imion; a więc myśl taka: Czynisz mię wzgardą i nienawiścią ludzi, tak dalece,

15. Dixitque ei Dominus: Nequaquam ita fiet: sed omnis qui occiderit Cain, septuplum punietur. Posuitque Dominus Cain signum, ut non interficeret eum omnis, qui invenisset eum.

16. Egressusque Cain a facie Domini, habitavit profugus in terra ad orientalem plagam Eden.

17. Cognovit autem Cain uxorem suam, quae concepit, et peperit Henoch; et aedificavit civitatem, vocavitque nomen ejus ex nomine filii sui, Henoch.

18. Porro Henoch genuit Irad, et Irad genuit Maviael, et Maviael genuit Mathusael, et Mathusael genuit Lamech.

19. Qui accepit duas uxores, nomen uni Ada, et nomen alteri Sella.

20. Genuitque Ada Jabel, qui fuit pater habitantium in tentoriis, atque pastorum.

21. Et nomen fratris ejus Jubal; ipse fuit pater canentium cithara et organo.

22. Sella quoque genuit Tubalcain, qui fuit malleator et faber in cuncta opera aeris et ferri. Soror vero Tubalcain, Noema.

23. Dixitque Lamech uxoribus suis Adae et Sellae: Audite vocem meam uxores Lamech, auscultate sermonem meum: quoniam occidi virum in vulnus meum, et adolescentulum in livorem meum.

24. Septuplum ultio dabitur de Cain: de Lamech vero septuagies septies.

25. Cognovit quoque adhuc Adam uxorem suam; et peperit filium, vocavitque nomen ejus Seth, dicens: Posuit mihi Deus semen aliud pro Abel, quem occidit Cain.

26. Sed et Seth natus est filius, quem vocavit Enos; iste coepit invocare nomen Domini.

15. Y rzekł mu Pan: Żadną miarą tak nie będzie: ale każdy ktoby zabił Kaina, siedmiorako będzie karan. Y włożył Pan na Kaina znamię, aby go nie zabiiał wszelki któryby go nalazł.

16. Y wyszedszy Kain od oblicza Pańskiego, mieszkał wygnańcem na ziemi ku wschodowéy części Eden.

17. Y poznał Kain żonę swoię która poczęła y porodźiła Henocha: y zbudował miasto, y nazwał imię iego od imięnia syna swego Henoch.

18. Potym Henoch zrodźił Irada, a Irad zrodźił Mawiaela, a Mawiael Matusaela, a Matusaela zrodźił Lamecha.

19. Który poiął dwie żenie: imię iedney Ada, a imię drugiéy Sella.

20. Y urodźiła Ada Jabela, który był oycem mieszkaiących w namiećiech, y pastérzów.

21. Imię zaś brata iego Jubal: ten był oycem graiących na arfach y muzyckim naczyniu.

22. Sella téż urodziła Tubalkaina, który młotem robił, y był rzemieślnikiem wszelkiéy roboty od miedźi y żelaza. A śiostra Tubalkainowa, Noema.

23. Y rzékł Lamech żonam swym, Adźie y Selli: Słuchayćie głosu mego żony Lamechowe, posłuchayćie mowy moiéy: żećiem zabił męża na ranę moię, y młodźieniaszka na śiność moię.

24. Siedmioraka pomsta będźie z Kaina, a z Lamecha śiedmdźieśiątśiedm kroć.

25. Poznał téż iescze Adam żonę swoię, y porodźiła syna y nazwała imię iego Seth mówiąc: Położył mi Bóg plemię inne miasto Abela, którego zabił Kain.

26. Ale y Setowi narodźił się syn, którego nazwał Enos: ten począł wzywać imienia Pańskiego.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 4. w. 1. *Porodziła Kaina.* Kain, otrzymany, albo otrzymanie. Abel lepak, albo *Hebel*, próżność, albo marność znaczy.

7. *Aleć pod tobą będzie pożądliwość jego, a ty będziesz nad nią panował.* To jest jako Hieronim S. wykłada *in Tradit.* iż ani oni zechcą na mnie, ani ja ośmielę się na nich poglądać. — *I skryję się przed obliczem twoim.* Jako winowajca unikać będę obecności Boga Sędziego; albo: pozbawionym będę opieki twojéj.— *Każdy tedy który mię znajdzie, zabije.* Wszelkie stworzenie na mnie powstanie, i nie będę mógł uniknąć tego, żeby mię ktoś nie zabił. Kain okazuje tu smutek i żal niedoskonały tylko, i przyrodzony; nie zważa na to, że przez grzech zasłużył na gniew Boga i śmierć swéj duszy, ale tylko obawia się utraty doczesnego życia.

15. *Siedmiorako będzie karan.* Liczba określona za nieoznaczoną. Ciężéj będzie ukarany niźli ty, bo i przykład twój powinien go odstraszać od zbrodni. Okazuje tu P. Bóg, że nikt nie ma prawa mścić się nad winowajcą prywatną powagą.— *I włożył Pan na Kaina znamię.* Jakie to było piętno, nie wiadomo. Może sumienie wyryło na jego twarzy jakiś ślad trwogi i zgryzoty.— *Aby go nie zabijał wszelki.* Aby go nikt nie zabijał. Jest to sposób wyrażenia hebrajski.

17. *Żonę swoję.* Córkę Adama a swoję siostrę. Albowiem na początku świata, z potrzeby, dozwolone były małżeństwa braci z siostrami. — *Zbudował miasto.* Nie zaraz, ale po wielu latach, kiedy potomstwo jego rozmnożyło się tak, iż mogło je zapełnić.— *Od imienia syna swego.* Nie chciał dać temu miastu nazwanie od imienia swego, bo wszystkim było nienawistne.

19. *Dwie żony.* Piérwszy tedy Lamech został wielożeńcem i naruszył wydane prawo o jednożeństwie. Gen. 2, 24.— Po potopie, kiedy życie człowiecze zaczęło być krótsze, i sam tylko Noe ze swoimi pozostał, P. Bóg dla prędszego rozmnożenia rodu ludzkiego dozwolił ludziom mieć po więcéj żon, niż jednę; co też uczynili Abraham i Jakób, najświętsi mężowie. Chrystus Pan znowu zniósł wielożeństwo. (Matth. 19, 6.)

20. *Ojcem mieszkających.* Hebrajczycy imieniem *ojca* zwykli oznaczać i każdego wynalazcę sztuk i kunsztów, albo każdego doskonałego nauczyciela. Jabel wynalazł sztukę robienia namiotów, czyli domów przenośnych; Jubal był wynalazcą wielu instrumentów muzycznych.

23. *Żeciem zabił męża etc.* Patrz J. Wujka.

24. *Siedmioraka pomsta z Kaina etc.* Jakby mówił: Nierównie ciężéj będzie karany ten, ktoby mię zabił, niż ja, co zabiłem Kaina; bo ja najmocniéj żałuję mego postępku i pokutuję zań, czego nie chciał czynić Kain.

25. *Seth.* Co oznacza *położenie*, albo *fundament.* Imie takie nadał Adam z wyższego natchnienia, już dla tego, że Seth, na miejscu Abla, miał być fundamentem miasta Bożego; już że był figurą Chrystusa, który zowie się fundamentem Kościoła. (Is. 28, 16. i 1. Kor. 3, 11.)

26. *Ten począł wzywać imienia Pańskiego.* To jest: W tym czasie, za radą i przewodnictwem Enosa, ludzie zaczęli gorliwie, przez publiczne nabożeństwa, czcić i wielbić Boga.

Hebr. in Genesim.— Gdyżeś jest sobie wolny, upominam cię, aby nie grzech nad tobą, ale ty nad grzechem panował. A toć jest jasne miejsce za wolnością ludzką: że się człowiek może grzechowi i pożądliwościom złym sprzeciwić, jeźli chce. Czego przą Nowowiernicy dzisiejszy.

23. *Żeciem zabił męża na ranę moję.* Jest to miejsce bardzo trudne ku wyrozumieniu, przetoż je też rozmaicie wykładają. *Pagni.* tak przełożył z żydowskiego: Jeźli zabiję męża raną moją, a pacholę sinym razem moim, to jest, zbiciem do siności. Bo siedmiorako będzie zemszczon Kain, a Lamech siedmdziesiąt i siedm kroć. Inni zasię tak: Zaprawdę zabiłbych męża za ranę moję, i młodzieńca za siny raz mój. Jeźli siedmiorako będzie zemszczon Kain, tedy Lamech siedmdziesiąt kroć siedmiorako. Ale ten się zda być wykład najsnadniejszy, którego się wiele Doktorów Żydowskich i Łacińskich trzymają. Powiedają, że się ten Lamech kochał w myślistwie aż do starości. Gdy tedy już od starości na oczy nie dojrzał, a przedsię od jednego młodzieńca prowadzony na łów wychadzał: raz się trafiło, że zastał Kaina w gęstym lesie we krzu się tającego: którego Lamech, napomniony od przewodnika swego, mniemając że zwierz jaki, strzałą przebił. Ale wnet obaczywszy że to był Kain, tak się na onego młodzieńca rozgniewał, że go łukiem bardzo tłukąc zabił. Tak tedy te słowa wykładają: Mówi Lamech do żon swoich, żałując za oboje mężobójstwo które popełnił: Zabiłem, prawi, męża, to jest, Kaina raną moją, albo ranieniem mojém, i młodzieniaszka sinym razem moim. Jeźliż tedy siedmiorako (albo w siódmym narodzie) był zemszczon Kain, tedyć Lamech siedmdziesiąt kroć siedmiorako, to jest daleko więcéj zemszczon i pokaran będzie: albo na wszystkich dzieciach swoich, których miał siedmdziesiąt i siedmioro, jako *Josephus* pisze: którzy wszyscy potopem poginęli.

CAPUT V.

ROZDZIAŁ 5.

O rodowodzie Adama i jego potomków, aż do Noego.

1. Hic est liber generationis Adam. In die, qua creavit Deus hominem, ad similitudinem Dei fecit illum. (*Supr. 1, 12. Infr. 9, 6.*)

2. Masculum et feminam creavit eos, et benedixit illis et vocavit nomen eorum Adam, in die quo creati sunt.

3. Vixit autem Adam centum triginta annis; et genuit ad imaginem et similitudinem suam, vocavitque nomen ejus Seth.

4. Et facti sunt dies Adam, postquam genuit Seth, octingenti anni; genuitque filios et filias. (*1. Par. 1, 1.*)

5. Et factum est omne tempus quod vixit Adam, anni nongenti triginta et mortuus est.

6. Vixit quoque Seth centum quinque annis, et genuit Enos.

7. Vixitque Seth postquam genuit Enos octingentis septem annis; genuitque filios et filias.

8. Et facti sunt omnes dies Seth nongentorum duodecim annorum, et mortuus est.

9. Vixit vero Enos nonaginta annis, et genuit Cainan.

10. Post cujus ortum vixit octingentis quindecim annis, et genuit filios et filias.

11. Factique sunt omnes dies Enos nongenti quinque anni, et mortuus est.

12. Vixit quoque Cainan septuaginta annis, et genuit Malaleel.

13. Et vixit Cainan, postquam genuit Malaleel, octingentis quadraginta annis, genuitque filios ei filias.

14. Et facti sunt omnes dies Cainan nongenti decem anni, et mortuus est.

15. Vixit autem Malaleel sexaginta quinque annis et genuit Jared.

1. Te są księgi rodzaiu Adamowego, w dzień którego stworzył Bóg człowieka, na podobieństwo boże uczynił go.

2. Mężczyznę y niewiastę stworzył ie, y błogosławił im: y nazwał imię ich Adam, w dzień którego są stworzeni.

3. Y żył Adam sto y trzydzieści lat, y zrodził na wyobrażenie y podobieństwo swoie, y nazwał imię iego Seth.

4. Y stało się dni Adamowych potym iako zrodził Setha ośm set lat: y zrodził syny y córki.

5. Y stał się wszytek czas którego żył Adam, lat dziewięć set, trzydzieści: y umarł.

6. Żył też Seth sto y pięć lat, y zrodził Enosa.

7. Y żył Seth potym iako zrodził Enosa ośm set y siedm lat, y zrodził syny y córki.

8. Y stały się wszytkie dni Sethowe, dziewięć set dwanaście lat: y umarł.

9. Enos lepak żył dziewięćdziesiąt lat, y zrodził Kainana.

10. Po którego narodzeniu żył ośm set y piętnaście lat, y zrodził syny y córki,

11. Y stały się wszytkie dni Enosowe dziewięć set y pięć lat: y umarł.

12. Żył też Kainan siedmdziesiąt lat, y zrodził Malaleela.

13. Y żył Kainan potym iako zrodził Malaleela ośmset y czterdzieści lat, y zrodził syny y córki.

14. Y było wszech dni Kainanowych dziewięć set y dziesięć lat y umarł.

15. Malaleel zaś żył sześćdziesiąt y pięć lat, y zrodził Jareda.

R. 5.—1. *Te są księgi rodzaju.* Oto jest wykazanie rodowodu tych potomków Adama, którzy byli przodkami Messyasza.

2. *Imię ich Adam.* Tutaj *Adam* jest imię rodzajowe, nie zaś osobowe; dla tego właściwe jest i Ewie. *Adam*, z hebr. znaczy: *ziemny.*

3. *Na wyobrażenie i podobieństwo swoje.* Podobnego we wszystkiém sobie, a więc i grzesznego jak sam.

5. *Dziewięćset trzydzieści.* Życie człowiecze w owym czasie było tak długie dla tego, że Bóg chciał, aby ludzie prędzéj mogli się rozmnożyć; przyczyniła się takoż do tego doskonała budowa ciała, umiarkowanie w pokarmach, znany przez Adama i przekazany innym sposób zachowywania w czerstwości zdrowia; znał bowiem moc i własności ziół i roślin i t. d. Adam przez tak długie życie pokutował za grzech swój, i, przez wiarę, łączył tę pokutę z przyszłemi zasługami Chrystusa, dla tego został zbawionym; podobnież i Ewa.

16. Et vixit Malaeel, postquam genuit Jared, octingentis triginta annis; et genuit filios et filias.
17. Et facti sunt omnes dies Malaleel octingenti nonaginta quinque anni, et mortuus est.
18. Vixitque Jared centum sexaginta duobus annis, et genuit Henoch.
19. Et vixit Jared, postquam genuit Henoch, octingentis annis, et genuit filios et filias.
20. Et facti sunt omnes dies Jared nongenti sexaginta duo anni, et mortuus est.
21. Porro Henoch vixit sexaginta quinque annis, et genuit Mathusalam.
22. Et ambulavit Henoch cum Deo; et vixit, postquam genuit Mathusalam, trecentis annis, et genuit filios et filias.
23. Et facti sunt omnes dies Henoch trecenti sexaginta quinque anni. * (*Eccli. 44, 16. Heb. 11, 5.*)
24. Ambulavitque cum Deo, et non apparuit; quia tulit eum Deus. *
25. Vixit quoque Mathusala centum octoginta septem annis et genuit Lamech.
26. Et vixit Mathusala, postquam genuit Lamech, septingentis octoginta duobus annis, et genuit filios et filias.
27. Et facti sunt omnes dies Mathusala nongenti sexaginta novem anni, et mortuus est.
28. Vixit autem Lamech centum octoginta duobus annis, et genuit filium;
29. Vocavitque nomen ejus Noe, dicens: Iste consolabitur nos ab operibus et laboribus manuum nostrarum in terra, cui maledixit Dominus.
30. Vixitque Lamech, postquam genuit Noe, quingentis nonaginta quinque annis, et genuit filios et filias.
31. Et facti sunt omnes dies Lamech, septingenti septuaginta septem anni, et mortuus est.
32. Noe vero, cum quingentorum esset annorum, genuit Sem, Cham, et Japhet.

16. Y żył Malaleel potym iako zrodził Jareda ośm set trzydzieści lat, y zrodził syny y córki.
17. Y stały się wszytkie dni Malaleelowe ośm set dziewięćdziesiąt pięć lat: y umarł.
18. Y żył Jared sto sześćdziesiąt dwie lećie, y zrodził Henocha.
19. Y żył Jared po tym iako zrodził Henocha ośm set lat, y zrodził syny y córki.
20. Y stały się wszytkie dni Jaredowe dziewięć set sześćdziesiąt dwie lećie: y umarł.
21. Henoch lepak żył sześćdziesiąt pięć lat, z zrodził Mathusalama.
22. Y chodził Henoch z Bogiem, y żył potym iako zrodził Mathusalę trzy sta lat, y zrodził syny y córki.
23. Y stały się wszytkie dni Henochowe trzy sta sześćdziesiąt pięc lat.
24. Y chodził z Bogiem, y nie było go widać: bo go wziął Bóg.
25. Żył Mathusala sto ośmdziesiąt siedm lat, y zrodził Lamecha.
26. Y żył Mathusala po tym iako zrodził Lamecha, siedm set ośmdziesiąt dwie lećie, y zrodził syny y córki.
27. Y stały się wszytkie dni Mathusale, dziewięć set sześćdziesiąt dziewięć lat: y umarł.
28, Lamech zaś żył sto ośmdziesiąt dwie lećie y zrodził syna.
29. Y nazwał imię iego Noe, mówiąc: Ten nas pocieszy z prac y robót rąk naszych, na ziemi ktorą Pan przeklął.
30. Y żył Lamech potym iako zrodził Noego pięć set dziewięćdziesiąt pięć lat, y zrodził syny y córki.
31. Y stały się wszytkie dni Lamechowe siedm set siedmdziesiąt siedm lat: y umarł.
32. Noe zaś gdy był piąći set lat, zrodził Sema, Chama, y Japheta.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 5.** w. 3. *I zrodził syna na wyobrażenie i podobieństwo swoje.* Nie na ono pierwsze wyobrażenie i podobieństwo, na które sam był od Boga stworzony, które on grzechem poszpecił i zaćmił: ale na to swoje które miał po zgrzeszeniu. Które Pan Chrystus w wiernych swych zasię odnawia i naprawuje *Col. 3, 10. i 2. Cor. 3, 18.*

5. *I umarł.* Aby się okazała prawda Boża, który im powiedział: Iż jeżli będziecie jeść z tego drzewa, tedy pomrzecie: a nieprawda szatańska, który im obiecował, że nie umrzecie. Niezamilczał Mojżesz, iż i Adam, i potomkowie jego wszyscy pomarli: Oprócz Henocha, (o którym do *Zyd. 11, 5* i *Mądr. 4, 11.* i *Syrach. 44. 16*). Abyśmy ztąd poznali, jako długo mógłby był człowiek żyć w raju. Bo jako Henoch żywy był porwany i nieskusiwszy śmierci, na lepszy stan jest przeniesiony: takby się było stało ze wszystkiemi ludźmi, by był Adam nie zgrzeszył.

29. *Ten nas pocieszy.* Albo jako LXX. z żydowskiego przełożyli, i Hieronim S. *in Trad. Heb. in Genesim.* Ten nam da odpoczynąć od prac i robót naszych. Bo Noach odpoczynienie właśnie znaczy. Wszakże i Chaldejski

---

22. *I chodził Henoch z Bogiem.* Życie prowadził święte, podobał się Bogu.

24. *I nie było go widać.* Henoch żywy wzięty został z ziemi, i znowu, pod koniec świata, ukaże się na ziemi, dla nawracania ludzi do pokuty. (Eccles. 44, 16. i do Żyd. 11, 5.)

29. *Ten nas pocieszy.* Wyraz Noe oznacza *odpocznienie* i *pociechę*. Noe zaś przyniósł ludziom odpocznienie i pociechę tém, że: 1) wszystkie przedtém wykonywane złe czyny, t. j. grzechy ustały i odpoczęły za pośrednictwem Noego, bo on je zalał potopem; 2) wynalazł pług i inne narzędzia rolnicze, ułatwiające uprawę roli; 3) dla świętości i ofiary Noego, P. Bóg pobłogosławił ziemi (r. 8, 21, i 9, 1), przez co ona mniéj zaczęła wymagać trudów człowieka do wydania owoców; 4) był wynalazcą wina, które rozwesela serca; 5) po potopie został naprawcą świata, pojednał Boga z ludźmi przez odnowione przymierze, i był jednym z przodków Messyasza, który jest odpocznieniem i pociechą naszą. P. W.

31. *Gdy był pięciuset lat.* Przedtém Noe mógł mieć synów, którzy umarli przed potopem, tutaj się mówi tylko o synach jego, Semie, Chamie i Jafecie, którzy przezeń byli spłodzeni, kiedy już miał wieku skończonych lat 500.

przełożył: Ten nas pocieszy. Bo odpoczynienie od prac jest wielka pociecha pracującym ludziom. Iż tedy Noe, jako Żydzi piszą, najpierwszy nauczył ludzi bydłem orać, co pierwéj ziemię rękoma swemi kopali: dla czego też niżéj oraczem jest nazwany, *Gen. 9, 20*, albo iż nalazł używanie wina, które uwesela serce człowiecze. *Psal. 103, 15.* Przeto o nim ojciec prorokuje, że miał ludziom odpoczynienie i pociechę przynieść.

CAPUT VI.

ROZDZIAŁ 6.

O powszechném skażeniu obyczajów, i budowie Arki przez Noego.

1. Cumque caepissent homines multiplicari super terram, et filias procreassent,

2. videntes filii Dei filias hominum quod essent pulchrae, acceperunt sibi uxores ex omnibus, quas elegerant. * (*Baruch* 3, 26:)

3. Dixitque Deus: Non permanebit spiritus meus in homine in aeternum, quia caro est, eruntque dies illius centum viginti annorum.

4. Gigantes autem erant super terram in diebus illis; postquam enim ingressi sunt filii Dei ad filias hominum, illaeque genuerunt, isti sunt potentes a saeculo viri famosi. *

5. Videns autem Deus quod multa malitia hominum esset in terra, et cuncta cogitatio cordis intenta esset ad malum omni tempore, (*Infr. 8, 21. Matth. 15, 19.*)

6. paenituit eum quod hominem fecisset in terra. Et tactus dolore cordis intrinsecus,

7. Delebo, inquit, hominem, quem creavi a facie terrae, ab homine usque ad animantia, a reptili usque ad volucres caeli: paenitet enim me fecisse eos.

8. Noe vero invenit gratiam coram Domino.

9. Hae sunt generationes Noe: Noe vir justus atque perfectus fuit in generationibus suis, cum Deo ambulavit. (*Eccli. 44, 17.*)

10. Et genuit tres filios, Sem, Cham, et Japheth.

11. Corrupta est autem terra coram Deo, et repleta est iniquitate.

1. A gdy się ludźie poczęli rozmnażać na ziemi y zrodzili córki:

2. Widząc synowie Boży córki ludzkie iż były piękne, wzięli sobie za żony ze wszytkich które obrali.

3. Y rzekł Bóg: Nie będzie trwał duch móy na wieki w człowiecze gdyż iest ciałem: y będą dni iego sto y dwadźieścia lat.

4. A Olbrzymowie byli na ziemi w one dni: bo gdy weszli synowie Boży do córek ludzkich, a one porodźiły: ći są mocarze od wieku mężowie sławni.

5. A widząc Bóg że wiele było złości ludzkiéy na ziemi, a wszytka myśl serca była napięta ku złemu po wszytek czas:

6. Żal mu było że uczynił człowieka na ziemi: y ruszony serdeczną bolesćią wewnątrz rzekł:

7. Wygładzę człowieka, ktoregom stworzył z oblicznośći ziemie: od człowieka aż do żwierząt: od ziemiopłazu aż do ptastwa powietrznego, bo mi żal żem ie uczynił.

8. Noé zaś nalazł łaskę przed Panem.

9. Noégo rodzaie te są. Noé mąż sprawiedliwy y doskonały był w rodzaiach swoich, z Bogiem chodźił.

10. Y zrodźił trzech synów, Sema, Chama y Japheta.

11. Ale ziemia skaźiła się przed Bogiem, y napełniła się nieprawością.

R. 6.—1. *Poczęli się rozmnażać.* Wprzódy już się byli zaczęli rozmnażać; lecz tu się mówi o rozmnożeniu ludzi w niezmierną mnogość, z którą razem i skażenie obyczajow wzrastało.

2. *Synowi Boży córki ludzkie.* Potomkom Setha nadawane było imię synow Bożych, dla posłusznego Bogu ich życia, czyli dla swiętości, na któréj się odbijał obraz Boży. Przeciwnie Kaina potomków nazywano synami ludzkimi, bo rządząc się li tylko skażoną swoją wolą, żyli po ziemsku i zwierzęcemu. Patrz Wujka.

3. *Gdyż jest ciałem.* Bo z winy swojéj ludzie do tego siebie doprowadzili, iż już skłonni i sposobni stali się tylko do rzeczy cielesnych, jak gdyby nie było już w nich rozumnéj duszy. *Duch mój etc.* Patrz X. Wujka.

4. *Olbrzymowie.* Ludzie niepomiernego wzrostu i otyłości, i, jako zaufani w swéj sile, pyszni i okrutni; ztąd w Wers. Akwili znajduje się: *okrutni*, zamiast olbrzymów.— *Bo gdy etc.* Przyczyna, dla któréj olbrzymami się urodzili. Potomkowie Setha, zwani synami Bożymi, byli sił czerstwych i niezużytych; gdy oni pojęli za żony bardzo piękne córki ludzkie (Kaina), z największą miłością i żądzą łączyli się z niemi cieleśnie — i w skutek tego wydali potomstwo olbrzymie, jako najdojrzalszy owoc najmocniejszéj zmysłowości. — *Ci są mocarze od wieku sławni.* I synowie tych to małżeństw stali się najpotężniejszymi, jacy byli od początku świata, i najsłynniejszymi i z siły ciała i z rozwiązłości swéj i okrucieństwa.

5. *A wszystka myśl była napięta ku złemu.* Może to być rozumianém w znaczeniu najscislejszém, t. j. że ludzie owego czasu nigdy nic dobrego nie czynili, a całą myśl jedynie mieli wytężaną na uczynki nieprawości; albo w sensie hyperbolicznym, jak np. mówi się o człowieku materyalnym, który rzadko kiedy cóś dobrego przedsiębierze, że *myśli tylko* o brzuchu.

6. *Żal mu było.* T. j. najmocniéj niepodobały się Bogu postępki ludzkie. P. Bog nigdy nie żałuje tego, co raz uczynił, bo jest nieomylny i nieodmienny; lecz tutaj Pismo S. wyraża się o Bogu w sposób ludzki, czyli przez tak nazwaną *Antropopatią*.

8. *Noe zaś nalazł łaskę.* Wyrażenie to w języku hebr. znaczy: był milszym i przyjemniejszym Bogu, niż inni.

9. *Sprawiedliwy i doskonały.* Nie rozumie się tu o doskonałości bezwzględnéj, ktora właściwą jest mieszkańcom niebieskiéj ojczyzny; ale tylko o doskonałości człowieka w doczesném życiu, która zależy na niepodleganiu grzechom śmiertelnym, i na ciągłém usiłowaniu nabycia cnót wszelkich.— *W rodzajach swoich.* Pomiędzy ludźmi swojego wieku, t. j. był doskonalszy od wszystkich, którzy wtenczas żyli. Niektórzy *w rodzajach swoich* wykładają, *w uczynkach swoich*; one są bowiem jakby dzieci, ktore człowiek rodzi, czyli spładza w przeciągu swojego życia.—*Z Bogiem chodził.* Jak Henoch. Patrz wyż. r. 5, 22.

11. *Ziemia skaziła się.* Jest to Metonymia, zamiast: mieszkańcy ziemi.

12. Cumque vidisset Deus terram esse corruptam (omnis quippe caro corruperat viam suam super terram),

13. dixit ad Noe: Finis universae carnis venit coram me: repleta est terra iniquitate a facie eorum, et ego disperdam eos cum terra.

14. Fac tibi arcam de lignis laevigatis: mansiunculas in arca facies, et bitumine linies intrinsecus, et extrinsecus.

15. Et sic facies eam: Trecentorum cubitorum erit longitudo arcae, quinquaginta cubitorum latitudo, et triginta cubitorum altitudo illius.

16. Fenestram in arca facies, et in cubito consummabis summitatem ejus: ostium autem arcae pones ex latere: deorsum, caenacula et tristega facies in ea.

17. Ecce ego adducam aquas diluvii super terram, ut interficiam omnem carnem, in qua spiritus vitae est subter caelum: universa, quae in terra sunt, consumentur.

18. Ponamque faedus meum tecum, et ingredieris arcam tu et filii tui, uxor tua, et uxores filiorum tuorum tecum.

19. Et ex cunctis animantibus universae carnis bina induces in arcam, ut vivant tecum: masculini sexus et feminini.

20. De volucribus juxta genus suum, et de jumentis in genere suo, et ex omni reptili terrae secundum genus suum: bina de omnibus ingredientur tecum, ut possint vivere.

21. Tolles igitur tecum ex omnibus escis, quae mandi possunt, et comportabis apud te, et erunt tam tibi, quam illis in cibum.

22. Fecit igitur Noe omnia, quae praeceperat illi Deus. (*Heb. 11*, 7.)

12. A gdy uyźrzał Bóg ziemię bydź skażoną (bo wszelkie ćiało popsowało było drogę swą na ziemi).

13. Rzekł do Noégo: koniec wszelkiemu ćiału przyszedł przedemną: napełniona iest ziemia nieprawością od oblicza ich: a ia wytracę ie z ziemią.

14. Uczyń sobie korab z drzewa heblowanego: mieszkaniczka w nim poczynisz, y namażesz kliiem wewnątrz i zewnątrz.

15. A uczynisz go tak. Trzysta łokiet będźie długość korabia, pięćdźieśiąt łokiet szerokość, a trzydźieści łokiet wysokość iego.

16. Okno w korabiu uczynisz, a na łokćiu dokonasz wiérzch iego: a drzwi w korabiu postawisz z boku: na dole gmachy y troie piętra uczynisz w nim.

17. Oto ia przywiodę wody potopu na ziemię, abych wytraćił wszelkie ćiało, w którym iest duch żywota pod niebem. Wszytko co na ziemi iest znisczeie.

18. Y uczynię przymierze moie z tobą: y wnidźiesz do korabia ty y synowie twoi, żona twoia y żony synów twoich z tobą.

19: Y ze wszech źwierząt wszelkiego ćiała po dwóygu wwiedźiesz do korabia, aby zostały żywe z tobą: samca y samicę:

20. Z ptastwa według rodzaiu iego: y z bydła według rodzaiu iego: y ze wszytkiego źiemopłazu, według rodzaiu iego: po dwoygu z każdego wnidą z tobą aby mogły żyć.

21. Przetóż weźmiesz z sobą ze wszelkich pokarmów które iedzone bydź mogą, y znieśiesz do śiebie: y będą tak tobie iako y onym na pokarm.

22. Y uczynił Noé wszytko co mu Bóg przykazał.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 6. w. 2. *Widząc synowie Boży.* Przez te syny Boże, jedni rozumieją syny książąt albo zacnych ludzi, jako Pagninus i Chaldejski tłómacz, drudzy syny mocarzów jako Symmachus, inni syny Bogów, to jest, Sędziów, albo przełożonych jako Akwila. Bo słowo *Elohim*, to wszystko znaczyć może. Oleaster rozumie ludzie wielkie, urodziwe, mocne i wysokie, jako więc Pismo S. zowie Cedry Boże, i góry Boże. *Psalm. 37*, 7. i *79*, *11*. Ale to pewniejsza, iż tu przez syny Boże rozumie święte ono potomstwo Sethowe i Enochowe, prawdziwe chwalce Boże, którzy od ludzi swych czasów byli nazwani Bogami, jako o jednym Suidas, o drugim Cyrillus Alexandryjski świadczy. A przez syny i córki człowiecze rozumie przeklęte potomstwo Kaimowe, jako Augustyn, Chryzostom, Cyrillus, Cassianus, Tomas i inszy pospolicie wykładają.

---

12. *Bo wszelkie ciało.* Wszyscy ludzie. Podobnie mówi się u Is. 40, 5. *I ujrzy wszelkie ciało społem.— Drogę swą.* Swój sposób życia, który powinien się urządzać według przewodnictwa rozumu i Boskiego prawa.

13. *Koniec wszelkiemu ciału przyszedł przedemną.* Przybliżył się już czas, postanowiony przezemnie, do zgładzenia z ziemi ludzi i zwierząt.

14. *Korab.* Po hebr. *theba*, który to wyraz każe wnioskować, że Korab, czyli arka nie miał kształtu okrętu, ale był formy skrzyni, z wierzchu i ze spodu szerokiéj, i spód ten nie był sklepisty, ale równy i płaski.— *Mieszkaniczka.* W texcie hebr. i wers. LXX. *gniazda.* Były to więc małe stajenki i klatki, porobione wewnątrz całéj arki, odpowiednie potrzebom wszelkiego rodzaju zwierząt. — *Z drzewa heblowanego.* Patrz X. Wujka.

15. *Trzysta łokiet.* Łokiec zawiera półtoréj stopy: długość arki była dziesięciokrotna względnie do jéj wysokości i głębokości, a więc cała objętość miała łokci 450,000.

16. *Okno.* Jedno główne, większe i z przezroczystego jakiegoś metalu czy kamienia; prócz tego głównego, mogły być jeszcze inne okna mniejsze.— *A na łokciu dokonasz wierzch jego.* Jakby mówił: Wysokość tego okna niech będzie na łokiec jeden; albo myśl taka: Zawsze miéj pod ręką miarę łokcia i jéj używaj, aż nim nie dokonasz budowy arki, według podanych ci wymiarów i modły. Inni tak wykładają: Dach arki od brzegów ku środkowi bardzo mało niech będzie podniesiony, tak iżby cała jego pochyłość od wierzchu do krańców nie miała więcéj nad łokiec.— *Gmachy.* Izdebki do składu, spiżarnie. (p. Lindego sł.) Zdaje się iż arka składała się z części najniższéj, jakby podziemia, gdzie był pokład i stek okrętu i owe składy; na stropie zaś téj części wznosiły się jeszcze trzy kondygnacye czyli piętra.

18. *Uczynię przymierze moje z tobą.* Zaręczam ci twoje i twojéj rodziny ocalenie, wezmę cię pod moję opiekę.

20. *Wnidą z tobą.* Przyjdą do ciebie, dobrowolnie, przez szczególny instynkt, nadany im od Boga.

3. *Nie będzie trwał duch mój.* Duszę człowieczą zowie duchem, iż Pan Bóg stwarzając duszę, natchnął w oblicze człowieka, dychanie żywota. Zowie ją też duchem swoim, iż ją sam Pan Bóg stwarza i wlewa w ciało, i kiedy chce może ją z ciałem rozłączyć. Czytaj *Eccles. 12, 7.* A tak gdy mówi nie będzie mieszkał duch mój w człowieku na wieki, nic inszego nie znaczy, jedno iż rodzaj ludzki nie miał żyć wiecznie na ziemi.

3. *I będą dni jego sto i dwadzieścia lat.* To jest będą mieć sto i dwadzieścia lat na czynienie pokuty. Nie żeby żywot ludzki miał być temi słowy do sta i dwudziestu lat skrócony: gdyż i Abraham dobrze potém żył sto i siedmdziesiąt i pięć lat, i drudzy po potopie przez dwieście lat, i trzysta lat. A tak temi słowy, onemu rodzajowi na pokutę, sto i dwadzieścia lat było naznaczono. *Hier. in Trad. Hebr.*

14. *Z drzewa heblowanego.* Po Żydowsku z drzewa Gopherowego: w Greckim, z drzewa czworograniastego, albo na cztéry granie ociosanego: po Chaldejsku, z drzewa Cedrowego. Inni przez Gopherowe drzewo sosnowe albo jodłowe rozumieją. Bo iż niewiedzieć co słowo *Gopher* właśnie znaczy, przetoż je różnie wykładają.

CAPUT VII.

ROZDZIAŁ 7.

O wnijściu Noego do Arki, i zalaniu ziemi wodami potopu.

1. Dixitque Dominus ad eum: Ingredere tu, et omnis domus tua in arcam: te enim vidi justum coram me in generatione hac. (*2. Pet. 2, 5.*)

2. Ex omnibus animantibus mundis tolle septena et septena, masculum et feminam: de animantibus vero immundis duo et duo, masculum et feminam.

3. Sed et de volatilibus caeli septena et septena, masculum et feminam, ut salvetur semen super faciem universae terrae.

4. Adhuc enim, et post dies septem ego pluam super terram quadraginta diebus et quadraginta noctibus: et delebo omnem substantiam, quam feci, de superficie terrae.

5. Fecit ergo Noe omnia, quae mandaverat ei Dominus.

6. Eratque sexcentorum annorum, quando diluvii aquae inundaverunt super terram.

7. Et ingressus est Noe et filii ejus, uxor ejus et uxores filiorum ejus cum eo, in arcam propter aquas diluvii. (*Matth. 24, 37. I Pet. 3, 20.*)

8. De animantibus quoque mundis et immundis, et de volucribus, et ex omni, quod movetur super terram,

9. duo et duo ingressa sunt ad Noe in arcam, masculus et femina, sicut praeceperat Dominus Noe.

10. Cumque transissent septem dies, aquae diluvii inundaverunt super terram.

11. Anno sexcentesimo vitae Noe, mense secundo, septimodecimo die mensis, rupti sunt omnes fontes abyssi magnae, et cataractae caeli apertae sunt;

1. Y Rzékł Pan do niego: Wnidź ty y wszytek dóm twóy do korabia: bom ciebie widział sprawiedliwym przed sobą w narodzie tym.

2. Ze wszytkich zwierząt czystych weźmiesz śiedmiorgo y śiedmiorgo samca y samicę; a z zwierząt nieczystych po dwoygu y dwoygu samca y samicę.

3. Ale y z ptastw powietrznych śiedmiorgo y śiedmiorgo samca y samicę: aby zachowane było naśienie na wszytkiéy ziemi.

4. Jescze bowiem, a po śiedmi dniach spuszczę dészcz na ziemię przez cztérdzieści dni y cztérdzieści nocy: y wygładzę z ziemie wszelkie stworzenie którem uczynił.

5. Uczynił tedy Noé wszytko, co mu Pan kazał.

6. A było mu sześć set lat gdy wody potopu wylały po ziemi.

7. Y wszedł Noé y synowie iego, żona iego y żony synów iego z nim do korabiu dla wód potopu.

8. Z zwiérząt też czystych, y nieczystych, y z ptastwa, y ze wszego co się płaza po ziemi,

9. Dwoygo y dwoygo weszło do Noégo w korab, samiec y samica, iako był przykazał Pan Noému.

10. A gdy minęło śiedm dni, wody potopu wylały po ziemi.

11. Roku sześćsetnego żywota Noégo, Mieśiąca wtórego, śiedmnastego dnia Mieśiąca, przerwały się wszytkie źrzódła przepaści wielkiéy, y upusty niebieskie otworzone są.

R. 7.—2. *Siedmiorgo i siedmiorgo.* Z gatunków zwierząt czystych (które wolno było zabijać na ofiarę) sztuk siedm, nie czternaście; z nieczystych dwoje, nie czworo: t. j. z piérwszych czterech samców i trzy samice; z drugich zaś tylko samca i samicę. Z czystych jedna para została wprowadzona do arki dla zachowania tego gatunku, druga przeznaczona była na ofiarę, trzecia na pokarm po potopie: naostatek siódmy samiec na ofiarę wkrótce po potopie. R. 8, 20.— *A z zwierząt nieczystych.* Nie z tych nieczystych, które prawo Mojżesza za takie uznało, bo to prawo jeszcze nie było postanowione, ale z tych, które z podania przodków uważały się za nieodpowiednie do ofiar, lub pożywania.— Aleg. Arka była figurą Kościoła; Noe Chrystusa; zwierzęta czyste i nieczyste, sprawiedliwych i grzeszników.

4. *Jeszcze bowiem, a po siedmiu dniach.* Siedm dni dodano nad czas wyżéj określony, żeby ludzie przynajmniéj w tym ostatnim tygodniu zaczęli pokutować, widząc już przykład Noego, którego upomnień słuchać nie chcieli.— *Wszelkie stworzenie.* Wyjąwszy ryby, i te, które ze zgnilizny powstają.

9. *Dwojgo i dwojgo.* T. j. parami, po dwoje.

11. *Miesiąca wtórego.* Który po hebr. naz. Jair, i mniéj więcéj odpowiada naszemu Majowi; roku zaś od stw. św. 1656, przed Chr. 2348.— *Wszystkie źródła przepaści wielkiéj.* Wszystkie zdroje wielorakich przepaści; albowiem pod ziemią znajduje się wiele bezdennych wirów i topieli. Zowią się zaś jedną przepaścią dla tego, że te wody łączą się z sobą przez podziemne żyły.— *Upusty niebieskie otworzone są.* Pismo S. zwykle się wyraża, iż niebo się otwiera, kiedy deszcz pada, a zamyka się, kiedy jest susza. Łuk. 4, 25.— *Za dni Eliaszowych, gdy było zamknione niebo.* Znaczy więc, że ze środkowéj krainy powietrznéj, która się nazywa niebem, z takim pędem ogromna massa wody wylała się na ziemię, iż zdawało się, że wody, jakby po wyjęciu spustów, nakształt rzek płynęły.

12. et facta est pluvia super terram quadraginta diebus et quadraginta noctibus.

13. In articulo diei illius ingressus est Noe, et Sem, et Cham, et Japhet, filii ejus; uxor illius, et tres uxores filiorum ejus cum eis in arcam;

14. ipsi et omne animal secundum genus suum, universaque jumenta in genere suo, et omne quod movetur super terram in genere suo, cunctumque volatile secundum genus suum, universae aves, omnesque volucres

15. ingresae sunt ad Noe in arcam, bina et bina ex omni carne, in qua erat spiritus vitae.

16. Et quae ingressa sunt, masculus et femina ex omni carne introierunt, sicut praeceperat ei Deus; et inclusit eum Dominus deforis.

17. Factumque est diluvium quadraginta diebus super terram; et multiplicatae sunt aquae, et elevaverunt arcam in sublime a terra.

18. Vehementer enim inundaverunt, et omnia repleverunt in superficie terrae; porro arca ferebatur super aquas.

19. Et aquae praevaluerunt nimis super terram; opertique sunt omnes montes excelsi sub universo caelo.

20. Quindecim cubitis altior fuit aqua super montes, quos operuerat.

21. Consumptaque est omnis caro, quae movebatur super terram, volucrum, animantium, bestiarum, omniumque reptilium, quae reptant super terram; universi homines, (*Sap. 10, 4. Eccli. 39, 28.*)

22. et cuncta, in quibus spiraculum vitae est in terra, mortua sunt.

23. Et delevit omnem substantiam, quae erat super terram, ab homine usque ad pecus, tam reptile quam volucres caeli, et deleta sunt de terra; remansit autem solus Noe, et qui cum eo erant in arca. (*Supr. 7, 7.*)

24. Obtinueruntque aquae terram centum quinquinquaginta diebus.

12. Y spadł deszcz na ziemię cztérdzieści dni y cztérdzieści nocy.

13. Onegoż dnia wszedł Noé y Sem y Cham y Japhet synowie iego, żona jego, y trzy żony synów iego z nimi do korabia:

14. Sami y wszelki zwierz według rodzaiu swego, y wszytko bydło według rodzaiu swego, y wszytko co płaza po ziemi według rodzaiu swego, y wszytko latające według rodzaiu swego, y wszyscy ptacy y wszytko co ma skrzydła,

15. weszło do Noégo do korabia, dwoygo y dwoygo ze wszytkiego ciała, w którym był duch żywota.

16. A które weszły, samiec y samica ze wszego ciała weszły, iako mu Bóg przykazał: y zamknął go Pan z nadworza.

17. Y stał się potop przez cztérdzieści dni na ziemi: y wezbrały wody, y podniosły korab wysoko od ziemie.

18. Barzo bowiem były wylały, y wszytko napełniły na wierzchu ziemie: a korab pływał po wodach.

19. A wody się zmocniły zbytnie nad ziemią: y okryły się wszytkie góry wysokie pod wszytkim niebem.

20. Piętnaście łokći wyzsza była woda nad górami, które była okryła,

21. y zgładzone iest wszelkie ciało, które się ruchało na ziemi, ptaków, żwierząt, bestyi, y wszytkich ziemopłazów które się płazaią po ziemi: wszyscy ludzie,

22. Y wszytko w czym iest duch żywota, na ziemi pomarło.

23. Y wygładził Bóg wszytko stworzenie, które było na ziemi, od człowieka aż do bydlęcia, tak ziemopłaz iako y ptastwo powietrzne: y wygładzone iest z ziemie: y został sam Noé, y ći którzy z nim byli w korabiu.

24. Y opanowały wody ziemię sto y pięćdziesiąt dni.

CAPUT VIII.

O opadaniu wody potopu, wyjściu Noego z Arki, i składaniu przezeń ofiary całopalnéj.

1. Recordatus autem Deus Noe, cunctorumque animantium, et omnium jumentorum, quae erant cum eo in arca, adduxit spiritum super terram, et imminutae sunt aquae.

2. Et clausi sunt fontes abyssi, et cataractae caeli; et prohibitae sunt pluviae de caelo.

3. Reversaeque sunt aquae de terra euntes et redeuntes; et caeperunt minui post centum quinquaginta dies.

ROZDZIAŁ 8.

1. Wspomniawszy potym Bóg na Noégo, y na wszytkie żwierzęta, y na wszytkie bydlęta, które były z nim w korabiu, przywiódł wiatr na ziemię y upadły wody,

2. y zawarte są źrzódła przepaści, y upusty niebieskie: y zahamowane są dżdże z nieba.

3. Y wróciły się wody z ziemie idące y wracaiące się, y poczęły opadać po stu y pięćdziesiąt dni.

13. *Wszedł.* Ostatecznie już i zupełnie.

14. *I wszyscy ptacy, i wszystko co ma skrzydła,* T. j. i ptaki zwyczajne, i te, które mają skrzydła nie pierzaste, jak np. nietoperz.

16. *Z nadworza.* Z zewnątrz Bóg zamknął drzwi arki, obwarowując je przeciw wciskaniu się wody, czego Noe uczynić nie mógł, będąc zamkniętym w korabiu; ztąd wersya hebrajska ma: *Zamknął Pan zamiast niego.*

20. *Piętnaście łokci.* Miara stosowna do tego, iżby ani olbrzymi, ani żadne zwierze na wierzchołku gór nie mogło się ocalić, i żeby cały ogrom korabiu mógł bez przeszkody pływać po wodach.

R. 8.—3. *Idące i wracające się.* Wody miotane falami z powodu owego wiatru, poczęły się cofać do podziemnéj przepaści.

4. Requievitque arca mense septimo vigesimo septimo die mensis super montes Armeniae.

5. At vero aquae ibant et decrescebant usque ad decimum mensem; decimo enim mense, prima die mensis, apparuerunt cacumina montium.

6. Cumque transissent quadraginta dies, aperiens Noe fenestram arcae, quam fecerat, dimisit corvum;

7. qui egrediebatur, et non revertebatur, donec siccarentur aquae super terram.

8. Emisit quoque columbam post eum, ut videret, si jam cessassent aquae super faciem terrae.

9. Quae cum non invenisset, ubi requiesceret pes ejus, reversa est ad eum in arcam; aquae enim erant super universam terram; extenditque manum, et apprehensam intulit in arcam.

10. Expectatis autem ultra septem diebus aliis, rursum dimisit columbam ex arca.

11. At illa venit ad eum ad vesperam, portans ramum olivae virentibus foliis in ore suo. Intellexit ergo Noe quod cessassent aquae super terram.

12. Expectavitque nihilominus septem alios dies; et emisit columbam, quae non est reversa ultra ad eum.

13. Igitur sexcentesimo primo anno, primo mense, prima die mensis imminutae sunt aquae super terram; et aperiens Noe tectum arcae, aspexit, viditque, quod exsiccata esset superficies terrae.

14. Mense secundo, septimo et vigesimo die mensis arefacta est terra.

15. Locutus est autem Deus ad Noe, dicens:

16. Egredere de arca, tu et uxor tua, filii tui et uxores filiorum tuorum tecum.

17. Cuncta animantia, quae sunt apud te, ex omni carne, tam in volatilibus quam in bestiis et universis reptilibus, quae reptant super terram, educ tecum, et ingredimini super terram: crescite et multiplicamini super eam. (*Supr. 1, 28.*)

18. Egressus est ergo Noe, et filii ejus; uxor illus, et uxores filiorum ejus cum eo.

19. Sed et omnia animantia, jumenta, et reptillia, quae reptant super terram secundum genus suum, egressa sunt de arca.

20. Aedificavit autem Noe altare Domino; et tollens de cuntis pecoribus et volucribus mundis, obtulit holocausta super altare.

4. Y odpoczynął korab miesiąca śiódmego, dwudziestego y śiódmego dnia Miesiąca na górach Armeńskich.

5. Lecz wody schodziły y opadały aż do dziesiątego miesiąca: dziesiątego bowiem miesiąca piérwszego dnia miesiąca okazały się wierzchy gór.

6. A gdy minęło czterdzieści dni, otworzywszy Noé okno korabia, które był uczynił, wypuścił kruka:

7. który wychodził a niewracał się, aż oschły wody na ziemi.

8. Wypuścił też gołębicę za nim, aby poznał ieśli już ustały wody na ziemi.

9. Która nie nalazszy gdzieby odpoczęła noga iéy, wróciła się k niemu do korabiu: wody bowiem były po wszytkiéy ziemi: y wyciągnął rękę, a uchwyciwszy ią wniósł do korabiu.

10. A poczekawszy ieszcze śiedm dni drugie, powtóre wypuścił gołębicę z korabiu.

11. A ona przyleciała do niego podwieczór, niosąc gałązkę oliwy z zielonym liściem w gębie swoiéy, a tak poznał Noé że przestały wody na ziemi.

12. Y poczekał przedśię ieszcze śiedm dni drugich: y wypuścił gołębicę która się nie wróciła więcéy do niego.

13. A tak sześćsetnego piérwszego roku piér wszego miesiąca, piérwszego dnia miesiąca, opadły wody na ziemi: y otworzywszy Noé przykrycie korabia pozrzał, y uyrzał iż osechł wierzch ziemie.

14. Miesiąca wtórego, śiódmego y dwudziestego dnia miesiąca, oschła ziemia.

15. Rzekł tedy Bóg do Noégo, mówiąc:

16. Wynidz z korabiu ty y żona twoia, synowie twoi y żony synów twoich z tobą.

17. Wszytkie zwierzęta które są u ciebie ze wszego ciała, tak w ptastwie iako y w bestyiach y we wszelkich płazach które płazaią po ziemi, wywiedź z sobą a wnidźcie na ziemię: Rośćie y mnóżćie się na niéy.

18. A tak wyszedł Noé y synowie iego, żona iego y żony synów iego z nim.

19. Ale y wszytkie zwierzęta, bydła y płazy, które się płazaią po ziemi według rodzaiu swego wyszły z korabiu.

20. Y zbudował Noé ołtarz Panu: a wziąwszy z każdego bydła y ptastwa czystego, ofiarował całopalenia na ołtarzu.

---

4. *I odpoczął korab.* Nieporuszenie osiadł, gdy już wody zniżyły się, lecz jeszcze nie ustąpiły (w. 5.) z wierzchołków gór.— *Miesiąca siódmego.* Nie od początku potopu, ale roku, jak to widać z w. 13 i nast.— *Na górach Armeńskich.* W tex. hebr. *na górach Ararat*; według niektórych zdania, jest to część góry Tauru.

5. *Do dziesiątego miesiąca.* Nie od początku potopu, ale od zaczęcia sześćsetnego roku życia Noego, jak widać z r. 7, 11. i 8, 13, 14.

7. *Wychodził a nie wracał się.* Kruk wypuszczony z arki coraz więcéj oddalał się od niéj i nie wracał. Na górach, jakkolwiek jeszcze wodnistych, znajdywał ścierw, którém się żywił. Podobnież człowiek cielesny, przestając na bydlęcém szczęściu roskoszy zmysłowych, nie śpieszy powracać do Kościoła i łaski Chrystusa. — *Aż oschły wody.* To nie znaczy, że po oschnięciu wód powrócił; w ten sposób Pismo S. zwykło się wyrażać, tak Math. 1, 25.: *I nie uznał jéj aż porodziła.*

9. *Gdzieby odpoczęła.* Bo wszystkie miejsca były jeszcze błotem osiadłe.— *Po wszystkiéj ziemi.* Szczyty gór już wystawały po nad wodą, ale doliny i równiny jeszcze były zalane.

11. *Pod wieczor.* Przez cały dzień już znajdywała dla siebie pokarm.

19. *Według rodzaju swego.* Według gatunku swego; t. j. każdy samiec z samicą tegoż gatunku.

20. *I zbudował Noe ołtarz.* Piérwszy to jest ołtarz, o którym wspomina Pismo S.; lecz niéma wątpliwości, że już i wprzódy były używane ołtarze, jak np. ów, na którym ofiarował Abel.

21. Odoratusque est Dominus odorem suavitatis, et ait: Nequaquam ultra maledicam terrae propter homines: sensus enim et cogitatio humani cordis in malum prona sunt ab adolescentia sua: non igitur ultra percutiam omnem animam viventem sicut feci. (*Supr 6, 5.*)

22. Cunctis diebus terrae, sementis et messis, frigus et aestus, aestas et hiems, nox et dies non requiescent.

21. Y zawónial Pan wonność wdzięczności y rzekł: Żadną miarą więcéy nie będę przeklinał źiemie dla ludźi: zmysł bowiem y myśl serca człowieczego skłonne są do złego od młodźieństwa swego: przetóż téż nie pobiię więcéy wszytkiéy dusze żyiącéy iakom uczynił.

22. Po wszytkie dni źiemie śiew y żniwo, źimno y gorąco, lato y źima, noc y dźień nie ustaną.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 8.** w. 4. *Dwudziestego siódmego.* W Żydowskim i Chaldejskim jest siedmnastego. Bo od siedmnastego dnia miesiąca wtórego, aż do siedmnastego dnia miesiąca siódmego, jest dni 150. Ale 70 tłómacze iż wyżéj r. 7, 11. przełożyli 27. Przeto i tu przełożyli 27. Aby się wypełniły dni 50.

7. *Który wychodził a nie wracał się.* Tak w Greckim texcie. Lecz w Żydowskim i Chaldejskim zda się coś przeciwnego. Który wyszedł wychodząc i wracając się. H. który wychodził i wracał się. Aleć oba texty tak się zgodzić mogą, że się kruk wracał do korabia zewnątrz albo z wierzchu, odlatując i zaś przylatując, jako jest w Żydowskim. Ale przedsię nie wszedł wewnątrz do korabia, jako w Greckim i Łacińskim czytamy.

21. *Zmysł i myśl serca człowieczego skłonne są do złego.* W Żydowskim lepak tak. Zmyślanie serca człowieczego złe jest. Aleć jednoż znaczą, to jest, iż po zepsowaniu natury naszéj grzechem, wielka jest w nas skłonność do złego, z któréj też pochodzą wszystkie grzechy. Wszakże nie mamy rozumieć (jako to Nowowiernicy uczą) żeby ta skłonność miała być grzechem. Bo kiedyby ta skłonność do grzechu, grzechem była, nigdyby Bóg tego folgowania nie obiecował, ale raczéj gniewemby swoim groził. A nadto, kiedyby ta skłonność do złego, wszystkie uczynki zarażać miała, nie rzekłby Bóg do Noego, Ciebiem widział sprawiedliwego przedemną. Ponieważ go sprawiedliwym nazwał, tedyć nie wszystko grzech co człowiek czyni, boćby nie był nigdy sprawiedliwym. Przetoż te pisma inaczéj się rozumieć nie mogą, jedno iż człowiek jest skłonny do grzechu, wszakże nie wszystko co czyni, ani ta skłonność jest grzechem.

CAPUT IX.

ROZDZIAŁ 9.

O błogosławieństwie daném Noemu i jego synom, przymierzu zawartém z nimi, i o przekleństwie rzuconém na Chama.

1. Benedixitque Deus Noe et filiis ejus, et dixit ad eos: Crescite et multiplicamini, et replete terram.*

2. Et terror vester ac tremor sit super cuncta animalia terrae, et super omnes volucres coeli, cum universis quae moventur super terram: omnes pisces maris manui vestrae traditi sunt.* (*Supr. 8, 17.*)

3. Et omne, quod movetur et vivit, erit vobis in cibum: quasi olera virentia tradidi vobis omnia. (*Supr. 1, 29.*)

4. Excepto, quod carnem cum sanguine non comedetis. (*Levit. 17, 14. Act. 15, 29.*)

5. Sanguinem enim animarum vestrarum requiram de manu cunctarum bestiarum: et de manu homi-

1. Y Błogosławił Bóg Noégo y syny iego, y rzekł do nich: Rośććie y mnóżćie się, a napełniaycie źiemię.

2. A strach wasz y drżenie niechay będźie nad wszelkim źwiérzęćiem źiemnym, y nadewszem ptastwem powietrznym, ze wszytkiémi które się ruszaią na źiemi: wszytkie ryby morskie ręce waszéy podane są.

3. A wszytko, co się rusza y żywie, będźie wam na pokarm: iako iarzyny źielone dałem wam wszytko.

4. Wyiąwszy że mięsa ze krwią ieść nie będźiećie.

5. Abowiem krwie dusz waszych będę szukał z ręki wszelkich bestiy: y z ręki człowieczéy

---

21. *I zawoniał Pan.* Mówi się tu podług zwyczajów ludzkich o Bogu: ludzie bowiem zwykli smakować w zapachu pieczeni. Myśl jest: Wielce podobała się Bogu ofiara Noego, jak jest przyjemnym człowiekowi wonny zapach; ztąd wers. Chaldejska ma: *Przyjął Pan z upodobaniem ofiarę jego.*— *Nie będę przeklinał ziemi.* Nie będę więcéj szkodził ziemi potopem.— *Dla ludzi.* Dla grzechów ludzi.— *Skłonne są do złego etc.* T. j. człowiek po grzechu pierw. łatwo wpada w grzech; przeto litując się nad jego ułomnością nie będę go zaraz karał, jak teraz uczyniłem, ale dozwolę mu żyć na ziemi, pomimo jego niewierności. Patrz Wujka.

22. *Po wszystkie dni ziemi.* Dopóki na świecie będą ludzie, nieprzerwanie następować będą po sobie pory roku, których rozmaitość dla nich jest wprowadzona.

R. 9. — 1. *Rośćie i mnożćie się.* Tryb rozkaz. zamiast przyszłego: Rość i mnożyć się będziecie.

2. *A strach wasz.* Zwierzęta z przyrodzenia lękają się człowieka; tutaj P. Bóg przywraca ludziom choć w części to panowanie nad zwierzętami, jakie mieli przed grzechem.

3. *Wszystko co się rusza, będzie wam na pokarm.* P. Wujka.

4. *Mięsa ze krwią jeść nie będziecie.* Zwierzę więc powinno było być zabite i krew z niego wypuszczona, a wtedy wolno było pożywać ugotowane jego mięso. Przykazanie to nie pochodziło z prawa przyrodzonego, ale pisanego. Przykazanie zaś to dane było dla większego odstraszenia ludzi od przelewu krwi ludzkiéj przez morderstwa, gdyż niektórzy, jak wiadomo, nie wzdrygali się nawet pić krwi człowieka. P. Bóg więc chciał, aby wstrzymywali się od krwi zwierząt dla tego, 1) aby nie było to stopniem do zapragnienia krwi człowieczéj; 2) chciał Bóg, aby krew, która jest jakby życiem i duszą zwierzęcia, była mu za życie grzesznika ofiarowana na ołtarzu, (Lew. 17. 11), i 3) krew niektórych zwierząt jest brudna i ciężka, i staje się przyczyną wielu chorób.

5. *Krwi dusz waszych, etc.* Tak dalece pragnę aby szanowano życie człowieka, iż nawet zwierzęta, któreby krew jego przelały, karać będę, jak to widać z Exod. r. 21, 28, gdzie Bóg każe ukamienować wołu, któryby przebił

nis, de manu viri, et fratris ejus requiram animam hominis.

6. Quiqumque effuderit humanum sanguinem, fundetur sanguis ilius: ad imaginem quippe Dei factus est homo. (*Matth. 26, 52. Apoc. 13, 10.*)

7. Vos autem crescite et multiplicamini, et ingredimini, super terram et implete eam. (*Supr. 9, 1.*)

8. Haec quoque dixit Deus ad Noe et ad filios ejus cum eo:

9. Ecce ego statuam pactum meum vobiscum, et cum semine vestro post vos:

10. Et ad omnem animam viventem, quae est vobiscum, tam in volucribus quam in jumentis et pecudibus terrae cunctis, quae egressa sunt de arca, et universis bestiis terrae.

11. Statuam pactum meum vobiscum, et nequaquam ultra interficietur omnis caro aquis diluvii, neque erit deinceps diluvium dissipans terram. (*Isai. 54, 9.*)

12. Dixitque Deus: Hoc signum faederis, quod do inter me et vos, et ad omnem animam viventem, quae est vobiscum in generationes sempiternas:

13. Arcum meum ponam in nubibus, et erit signum faederis inter me, et inter terram.

14. Cumque obduxero nubibus caelum, apparebit arcus meus in nubibus: (*Eccli. 43, 12.*)

15. et recordabor faederis mei vobiscum, et cum omni anima vivente, quae carnem vegetat: et non erunt ultra aquae diluvii ad delendum universam carnem.

16. Eritque arcus in nubibus, et videbo illum, et recordabor faederis sempiterni, quod pactum est inter Deum et omnem animam viventem universae carnis, quae est super terram.

17. Dixitque Deus ad Noe: Hoc erit signum faederis, quod constitui inter me et omnem carnem super terram.

18. Erant ergo filii Noe, qui egressi sunt de arca, Sem, Cham, et Japhet; porro Cham ipse est pater Chanaan.

19. Tres isti filii sunt Noe, et ab his disseminatum est omne genus hominum super universam terram.

20. Caepitque Noe vir agricola exercere terram, et plantavit vineam.

z ręki męża y brata iego będę szukał dusze człowieczéy.

6. Ktobykolwiek wylał krew człowieczą, będzie wylana krew iego: bo na obraz Boży uczyniòn iest człowiek.

7. A wy rośććie y mnóżćie się, a wnidźćie na ziemię y napełniayćie ią.

8. To też mówił Bóg do Noégo y do synów iego z nim:

9. Oto ia postanowię przymierze moie z wami y z nasieniem waszym po was.

10. Y z każdą duszą żywiącą, która iest z wami, tak w ptastwie iako y w bydle y we wszelkim źwierzęciu ziemnym, które wyszły z korabiu, y ze wszytkiémi bestyami ziemie.

11. Postanowię przymierze moie z wami, y żadną miarą więcéy nie będzie zagubione wszelkie ciało wodami potopu: ani więcéy będzie potop pustoszący ziemię.

21. Y rzekł Bóg: To znak przymierza który daię między mną y wami, y do wszelkiéy dusze żywiącéy, która iest z wami na rodzaie wieczne:

13. Łuk móy położę na obłokach, y będzie znakiem przymierza między mną a między ziemią.

14. A gdy okryię obłokami niebo, ukaże się łuk móy na obłokach,

15. y wspomnię na przymierze moie z wami y ze wszelką duszą żywiącą, która ciało obżywia: y nie będą więcéy wody potopu ku wygładzeniu wszelkiego ciała.

16. Y będzie łuk na obłokach y uyrzę ji, y wspomnię na przymierze wieczne, które się postanowiło między Bogiem, a między wszelką duszą żywiącą każdego ciała które iest na ziemi.

17. Y rzekł Bóg do Noégo: Ten będzie znak przymierza, którem postanowił między mną a wszelkim ciałem na ziemi.

18. Byli tedy synowie Noégo którzy wyszli z korabiu: Sem, Cham, y Japhet: a Cham ten iest oćiec Chanaan.

19. Ci trzéy są synowie Noégo: y od tych rozsiał się wszytek rodzay ludzki po wszytkiéy ziemi.

20. Y począł Noé mąż oracz sprawować ziemię, y nasadził winnicę.

człowieka. *I z ręki człowieczéj, i z ręki męża i brata jego.* Za odebranie życia człowiekowi, będę dochodził zemsty od zabójcy *człowieka*, któremu już samo imię i przyrodzenie przypomina obowiązek szanowania cudzego życia; od *męża*, któremu przystoi, iżby panował nad swoim gniewem i nie nadużywał swéj siły; od *brata jego*, który powinien każdego z ludzi, jako brata swego kochać, nie zaś zabijać.

6. *Będzie wylana krew jego*, t. j. słuszna jest aby była wylana, za wyrokiem sędziego. *Bo na obraz Boży.* Jakby mówił: Jeżeli już samo przyrodzenie wspólne ci ze współbratem, nie odstrasza cię od zabójstwa; to niech cię wstrzymuje od tego mój obraz, którego nie masz prawa niszczyć.

9. *Przymierze moje.* Oto daję wam obietnicę, że już więcéj nie sprowadzę na ziemię powszechnego potopu.

12. *Na rodzaje wieczne.* Na wieki. W tex. hebr. zamiast *rodzaje*, jest: na *pielgrzymowania*, bo życie człowieka jest pielgrzymką po ziemi. *Gen. 47, 9.*

13. *Łuk mój.* Łukiem tym jest tęcza; nazywa ją swoją, bo jest najpiękniejsza, i wyraża na sobie wspaniałość Stwórcy. Przeto tak o niéj pow. Eccl. (r. 43, 12): *Patrz na tęczę, a błogosław tego, który ją stworzył; bardzo jest piękna w jasności swojej i t. d.*

Tęcza, przed potopem, była przyrodzonym znakiem uroszonych obłoków, a następnie deszczu; po potopie zaś i przymierzu tém, stała się nadprzyrodzoném znamieniem tegoż przymierza o niezsyłaniu już więcéj na ziemię potopu.

16. *I wspomnę na przymierze wieczne.* Właściwa też jest, aby i ludzie, ilekroć ujrzą tęczę, wspomnieli na potop i przyczynę jego, t. j. na grzechy.

20. *Sprawować ziemię.* Adam już i inni przed potopem uprawiali ziemię, może gracą, motyką, lub inném jakiém pracowitém narzędziem. Zdaje się iż pierwszy Noe wynalazł pług i użył pomocy bydląt do prucia ziemi. *Nasa-*

21. Bibensque vinum inebriatus est et nudatus in tabernaculo suo.

22. Quod cum vidisset Cham pater Chanaan, verenda scilicet patris sui esse nudata, nuntiavit duobus fratribus suis foras.

23. At vero Sem et Japhet pallium imposuerunt humeris suis, et incedentes retrorsum, operuerunt verenda patris sui; faciesque eorum aversae erant, et patris virilia non viderunt.

24. Evigilans autem Noe ex vino, cum didicisset, quae fecerat ei filius suus minor,

25. ait: Maledictus Chanaan, servus servorum erit fratribus suis.

26. Dixitque: Benedictus Dominus Deus Sem, sit Chanaan servus ejus.

27. Dilatet Deus Japhet, et habitet in tabernaculis Sem, sitque Chanaan servus ejus.

28. Vixit autem Noe post diluvium trecentis quinquaginta annis.

29. Et impleti sunt omnes dies ejus nongentorum quinquaginta annorum, et mortuus est.

21. Y piiąc wino upił się, y obnażył się w namiećie swoim.

22. Co uyźrzawszy Cham oćiec Chanaan, to iest, że łono oyca iego odkryte było, powiedział to dwiema braćiey swey na dworze.

23. Sem tedy y Japhet włożyli płascz na ramiona swoie, a idąc na wstecz zakryli łono oyca swego: a oblicza ich były odwrócone, y oycowskiego łona nie widzieli.

24. A ocućiwszy się Noé z wina, gdy się dowiedźiał co mu uczynił syn iego młodszy,

25. Rzekł, przeklęty Chanaan, niewolnik niewolników będźie braćiey swey.

26. Y rzekł: Błogosławiony Pan Bóg Semów, niech Chanaan niewolnikiem iego będźie.

27. Niech rozszérzy Bóg Japheta, y niech mieszka w namiećiech Semowych, a Chanaan niech będźie niewolnikiem iego.

28. Y żył Noé po potopie trzy sta y pięćdźiesiąt lat.

29. Y wypełniły się wszytkie dni iego, dźiewięć set i pięćdźiesiąt lat, y umarł.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 9.** w. 3. *Wszystko co się rusza i żywie, będzie wam na pokarm.* Dozwala Noemu i potomstwu jego, po potopie mięsa wszelakiego pożywać, którego przedtém pospolicie nie pożywano. A wszakże nie jest i to przykazanie aby wszyscy mięso jeść byli powinni, ale tylko dozwolenie: bo dla napsowania ziemie przez potop, zioła i jarzyny już takiej mocy niemiały, jako pierwej, i człowiek słabszym już potém został, i przeto potrzebował potraw lepszych któreby go więcej posiłały do roboty. Wszakże siła ludzi bywało i jest, którzy bez mięsa żyją.

4. *Wyjąwszy że mięsa ze krwią jeść nie będziecie.* W żydowskim tak czytamy, że mięsa w duszy jego i we krwi jego jeść nie będziecie. To jest, mięsa z duszą jego, która jest krew jego, jako *Pagninus* przełożył, albo mięsa ze krwią w któréj jest dusza, to jest, żywot zwierzęcia, jako masz *Levit* 14. *v.* 14.

5. *Krwie dusz waszych.* To jest, które dusze żyją w ciele.

5. *Z ręki bestyi.* Czytaj *Exod.* 21. *Num.* 28. 29.

Noe żył do lat Abrahamowych 58, według liczby żydowskiej, wszakże Euzebius liczy do lat 69.

CAPUT X.

ROZDZIAŁ 10.

O rodowodzie potomków Noego.

1. Hae sunt generationes filiorum Noe, Sem, Cham, et Japhet; natique sunt eis filii post diluvium.*

2. Filii Japhet: Gomer, et Magog, et Madai, et Javan, et Thubal, et Mosoch, et Thiras.* (*1. Par. 1, 4.*)

1. Te są rodzaie synów Noégo, Sema, Chama, y Japheta, y narodźiło się im synów po potopie.

2. Synowie Japhetowi: Gomer, y Magog, y Madai, i Jawan, y Thubal, y Mosoch, y Thyras.

---

dził winnicę. Winne macice, które już przedtem były, porządkiem porozsadzał, grunt winniczny odznaczył, winogrona zaczął wytłaczać i t. d.

21. *Upił się.* Nie popełnił przez to grzechu, przynajmniéj śmiertelnego, bo moc wina jeszcze nie była mu znana.

23. *Zakryli łono ojca swego.* Podobnież grzechy ojców duchownych i osób poświęconych mają być zakrywane, jak naucza ś. Grzeg. 35. Mor. r. 22.

24. *Gdy się dowiedział.* Ujrzał siebie przykrytego cudzym płaszczem; zapytał jak to się stało, i synowie zmuszeni byli mu powiedzieć.

25. *Przeklęty Chanaan.* Chanaan był synem Chama (w. 18): jest mniemanie że on pierwszy postrzegł nagość swojego dziada i ukazał to ojcu; przeto na niego rzucono przekleństwo, nie z nienawiści ku osobie, lecz w duchu proroczym, przepowiadającym jego przyszłość. To zaś Mojżesz opowiada z powodu Chananejczyków, którzy mieli być od Izraelitów wypędzeni z siedlisk swoich. Cham zaś i Chanaan zostali ukarani w swoich potomkach, którzy byli naśladowcami i dziedzicami bezbożności swych przodków. *Niewolnik niewolnikow.* T. j. niewolnik najniższy i najnędzniejszy.

27. *Niech rozszerzy Bóg Jafeta.* Jafet, z hebr. znaczy *rozszerzony* Noe przeto, jakby odwołując się do źródłosłowu, prosi Boga, aby potomkowie Jafeta bardzo się rozmnożyli i posiedli rozległe krainy. *I niech mieszka w namiotach Semowych* T. j. niech Bóg, od którego wszelkie dobra pochodzą, zamieszka wpośród pokolenia Semowego; albo ta myśl: niech potomstwo Jafeta rozciąga swą władzę i nad potomkami Sema; co się i stało: gdy narody Europejskie, a zwłaszcza Rzymianie, wiodący ród swój od Jafeta, przyłączyli do swego państwa Judeę, osiedloną przez potomków Sema.

R. 10. W rodziale tym opisuje się rodowód synów Noego, i wspominają się narody, biorące od nich początek. Trudno jest wiedzieć, jakie teraźniejsze narody odpowiadają imionom w tym rozd. wspomnianym? Przytoczymy to, co jest prawdopodobniejsze, albowiem pewności w tém mieć nie możemy.

2. *Gomer.* Od tego mają pochodzić Gomarowie, czyli Cymbrowie i Cymmerowie. *Magog.* Od tego Gieci i Mes-

3. Porro filii Gomer: Ascenez et Riphat et Thogorma.

4. Filii autem Javan: Elisa et Tharsis, Cetthim et Dodanim.

5. Ab his divisae sunt insulae Gentium in regionibus suis, unusquisque secundum linguam suam et familias suas in nationibus suis.

6. Eilii autem Cham: Chus, et Mesraim, et Phuth, et Chanaan.

7. Filii Chus: Saba, et Hevila, et Sabatha, et Regma, et Sabatacha. Filii Regma: Saba et Dadan.

8. Porro Chus genuit Nemrod; ipse caepit esse potens in terra,

9. et erat robustus venator coram Domino. Ob hoc exivit proverbium: Quasi Nemrod robustus venator coram Domino.

10. Fuit autem principium regni ejus Babylon, et Arach, et Achad, et Chalanne, in terra Sennaar.

11. De terra illa egressus est Assur, et aedificavit Niniven, et plateas civitatis, et Chale.

12. Resen quoque inter Niniven et Chale; haec est civitas magna.

13. At vero Mesraim genuit Ludim, et Ananim, et Laabin, Nephthuim,

14. et Phetrusim, et Chasluim; de quibus egressi sunt Philistiim et Caphtorim.

15. Chanaan autem genuit Sidonem primogenitum suum, Hethaeum,

16. et Jebusaeum, et Amorrhaeum, Gergesaeum,

17. Hevaeum, et Aracaeum, Sinaaeum,

18. et Aradium, Samaraeum et Amathaeum; et posthaec disseminati sunt populi Chananaeorum.

19. Factique sunt termini Chanaan venientibus a Sidone Geraram usque Gazam, donec ingrediaris

3. Synowie zaś Gomerowi: Askenes y Ryphat y Thogorma.

4. A synowie Jawanowi: Elisa y Tharsis, Cetthim y Dodanim.

5. Od tych rozdzielone są wyspy narodów w krainach swoich, każdy według języka swego y domów swych w narodziech swoich.

6. A synowie Chamowi: Chus y Mesraim y Phuth y Chanaan.

7. Synowie Chusowi: Saba y Hewila, y Sabatha y Regma y Sabatacha. Synowie Regmowi: Saba y Dadan.

8. Zaś Chus zrodził Nemroda: ten począł bydź możny na ziemi,

9. Y był duży Łowiec przed Panem. Przeto wyszła przypowieść: Jako Nemrod duży Łowiec przed Panem.

10. A początek królestwa iego był Babilon y Arach y Achad y Chalanne w ziemi Sennaar.

11. Z oney ziemie wyszedł Assur, y zbudował Niniwen; y ulice miasta, y Chale.

12. Resen też między Niniwen y Chale: to iest miasto wielkie.

13. Ale Mesraim zrodził Ludima y Anamima, y Laabima, Nephthuma.

14. Y Phetrusima y Chasluima: z których poszli Philistynowie y Kaphtorymowie.

15. Chanaan zaś zrodził Sidona pierworodnego swego, Hęthaeego,

16. Y Jebusego, y Amorrego, Gergesego,

17. Hęwęgo y Aracego: Sinego,

18. Y Aradego, Samarego y Amathego: a potym rozsiały się narody Chananeyczyków.

19. Y były granice Chananeyskie idąc od Sidonu do Gerary aż do Gazy, aż wnidziesz do

---

sagieci, narody Scytyjskie, i Tatarowie, (Ezech. r. 38 i 39). *Madai.* Ztąd Medowie. *Jawan.* Jończycy. *Thubal.* Iberowie mieszkańcy Hiszpanii, i krainy tegoż imienia nad morzem Czarném. *Mosoch.* Moskale. *Thiras,* Trakowie.

3. *Askenes.* Niemcy. Hebrajczycy Germanią po hebrajsku zowią *Askenez.*— *Riphat.* Paflagończycy. *Thogorma,* Turcy.

4. *Elisa.* Włochy, albo mieszkańcy wysp Szczęśliwych. *Tharsis.* Tarsowie.— *Getthim.* Cyttowie, Kreteńczycy, Cypryjczycy. *Dodanim.* Jakby *Rhodanim,* Rodyjczycy.

5. *Wyspy narodów.* Hebrajczycy, wszystkie kraje do których trzeba się udawać przez wodę na okrętach, zowią *Wyspami,* choćby nie były niemi rzeczywiście. (Jer. 25, 22. Soph. 2. 11.

6. *Chus.* Murzyni. — *Mesraim.* Egipcyanie. — *Phuth.* Libijczycy i Maurytanie.— *Chanaan.* Chananejczycy.

7. *Saba* Abissyńczykowie, czyli Arabowie Sabejscy. *Hevila,* Gietulowie w Afryce, albo jakieś narody nad odnogą Perską.

8. *Nemrod.* Wyraz ten znaczy buntownika, i dobrze przypada do tego syna Chusa; albowiem był znieważycielem Boga i tyranem ludzi. *Ten począł być możny:* Wers. LXX. ma: *ten był olbrzym.* T. j. on zaczął wywierać tyranię nad ludźmi.

9. *Duży Łowiec.* Nie tak zwierząt jak raczej ludzi, których przemocą i zasadzkami chwytał i uciemiężał. A tak łowiec tutaj jest to samo co zbójca.— *Przed Panem.* T. j. rzeczywiście i najprawdziwiéj.—Tak o Janie Chrzcicielu wyr. P. S. iż był *wielkim przed Panem,* t. j. uznany za takiego sądem Pana, który mylić się nie może.

10. *Początek królestwa jego.* Sens tego może być dwojaki: albo że stolicą królestwa jego był Babilon; albo że zaczął swoje panowanie od Babilonu, a potém rozciągnął je i do innych miast i krajów. Zdaje się Nemrod ten był owym Belem, ojcem Nina, który wprowadził bałwochwalstwo, rozkazując swoim poddanym czcić umarłego swojego ojca za Boga.— *Arach.* Edessa.— *Achad.* Niziba, w Mezopotamii. *Chalanne.* Seleucia czyli Ktezifon, stolica Persów. *Sennaar.* Tak się nazywała okolica przyległa Babilonowi.

11. *Assur.* Nin, syn Nemroda, nazwany tu Assurem przez uprzedzanie (antycypacyą), dla tego że potém był królem Assyryjczyków.— *Niniwa.* Głów. miasto Assyryjskie.

12. *To jest miasto wielkie.* Odnosi się to do Niniwy, nie do Chale.

13. *Ludim.* Lydyjczycy, nie ci nad którymi panował Krezus, ale inni, niedaleko Egiptu, o których Ezech. 30, 5.— *Laabim.* Libijczycy w Afryce.— *Nephtuim.* Numidyjczycy.

14. *Phetrusim.* Arabowie Skaliści.—*Choslaim.* Filistyni, z którymi Izraelici w ciągłéj byli wojnie.— *Caphtorim.* Kappadocyanie.

15 i 16. *Hetheego i Jebuzego.* Imiona ludów, biorących początek od Chanaana, które osiedliły się w ziemi Obiecanéj czyli Chananejskiéj.

17. *Sinego.* Mieszkańcy pustyni i góry Sina.

18. *Aradego.* Ztąd miasta Arad i Autarad, blizko Sydonu, o których wsp. Ezech. 27, 8.— *Samarego.* Mieszkańcy miasta i krainy Samaryjskiéj.— *Amathego.* Mieszkańcy miasta Emath, które w Pismie ś. jest dwojakie, t. j. Emath większe, czyli Antyochia, i Emath mniejsze, czyli Epifania.

Sodomam et Gomorrham, et Adamam, et Seboim usque Lesa.

20. Hi sunt filii Cham in cognationibus, et linguis, et generationibus, terrisque et gentibus suis.

21. De Sem quoque nati sunt, patre omnium filiorum Heber, fratre Japhet majore.

22. Filii Sem: Aelam et Assur, et Arphaxad, et Lud, et Aram.*

23. Filii Aram: Us, et Hul, et Gether, et Mes.* (*1. Par. 1, 17.*)

24. At vero Arphaxat genuit Sale, de quo ortus est Heber.

25. Natique sunt Heber filii duo: nomen uni Phaleg, eo quod in diebus ejus divisa sit terra; et nomen fratris ejus Jectan.

26. Qui Jectan genuit Elmodad, et Saleph, et Asarmoth, Jare,

27. et Aduram et Uzal, et Decla,

28. et Ebal, et Abimael, Saba,

29. et Ophir; et Hevila, et Jobab; omnes isti, filii Jectan.

30. Et facta est habitatio eorum de Messa pergentibus usque Sephar montem orientalem.

31. Isti filii Sem secundum cognationes et linguas, et regiones in gentibus suis.

32. Hae familiae Noe juxta populos et nationes suas. Ab his divisae sunt gentes in terra post diluvium.

Sodomy y Gomorry, y Adamy y Seboima aż do Lezy.

20. Ci są synowie Chamowi w rodach y w językach, w pokoleniach ziemiach, y narodach ich.

21. Z Sema też zrodzili się z oyca wszystkich synów Heberowych, starszego brata Japhetowego.

22. Synowie Semowi: Aelam y Assur, y Arphaxad, y Lud y Aram.

23. Synowie Aramowi: Us y Hul y Gether y Mes.

24. Zaś Arphaxad zrodził Salego, z którego poszedł Heber.

25. Heberowi lepak urodzili się dwa synowie: imię iednego Phaleg, iż we dni iego rozdźieliła się ziemia: a imię brata iego Jektan.

26. Który Jektan zrodził Elmodada y Salepha y Asarmotha, Jarego,

27. Y Adurama y Uzala y Deklę,

28. Y Ebala y Abimaela, Sabę,

29. Y Ophira, y Hewilę y Jobaba. Ci wszyscy synowie Jektanowi.

30. A mieszkanie było ich od Messy. idącym aż do Sephary góry na wschód słońca.

31. Ci synowie Semowi, według domów y języków y krain w narodźiech swoich.

32. Te domy Noego według ludźi y narodów ich. Od tych rozdźielone są narody na ziemi po potopie.

Wykład X. J. Wujka. Roz. 10. w. 1. *Sem, Cham i Japhet.* Ci trzej synowie Noego, napełnili potomstwem swojem, trzy części świata, Azyą, Afrykę i Europę. A naprzód potomstwo Japhetowe, posiadło wszystkę Europę i większą część Azyi, i wyspy morza Mediterańskiego, zkąd się ich niemało a zwłaszcza Greków i do Afryki puściło.

2. *Gomer.* Od Gomera poszli Galatowie, od Magoga Scytowie, z których Turcy i Tatarowie, od Madaja, Medowie, od Jawana, Jonowie, z których Grekowie, a mianowicie Atheńczycy: od Tubala, Iberowie, którzy są Hiszpani, albo wedle innych Włoszy, od Tyra są Tracesowie. *Hieron. in Gen.*

3. *Askenez i Ryphat.* Askienazy Grekowie Reginami zowią. Ryphaty Paphlagonami, Tegormi Phrygami.

4. *Eliza i Tharsis.* Od Jonów, to jest, Greków, poszli Elizeowie, które Aeolidami zowią. Tarsisze Jozephus zowie Cilikami, tamże przedniejsze miasto było Tharsus, gdzie ojczyzna ś. Pawła. Cetimowie są Citiowie, od których miasto Cypryskie *Citium* jest nazwane: potém i Włoska ziemia i Macedonia, albo raczéj Grecka ziemia, są też *Cettim* nazwane. Dodanimowie lepak są Rhodianie, bo je tak LXX. tłómacze przekładają.

6. *Chus i Mesraim.* Chus i podziśdzień Żydowie Etyopską ziemię nazywają. Mesraim Egipską. Phut Libijską. od Chanaan, Chananejczycy poszli.

7. *Saba i Hewila,* Od tego Saby Sabejczykowie poszli: od Sewile, Getulowie. Synowie zaś Regmowi Schaba, od którego Arabczykowie. *Psalm* 71. *ver.* 10.

21. *Synów Heberowych,* to jest Hebrejczyków, od którego nazwani są *Hebrei,* inszy też powiadają iż jeszcze Abraham był nazwany *Hebraeus,* to jest przechodzący, iż on przeszedł rzekę *Euphrates,* gdy szedł do ziemie Chanaan. Niżéj 14. c. 13.

CAPUT XI.

ROZDZIAŁ 11.

O budowie wieży Babel, i rodowodzie potomków Sema aż do Abrahama.

1. Erat autem terra labii unius, et sermonum eorumdem. (*Sap. 10, 5.*)

2. Cumque proficiscerentur de oriente, invenerunt campum in terra Sennaar, et habitaverunt in eo.

1. A ziemia była jednego języka y teyże mowy.

2. Y gdy szli od wschodu słońca, naleźli pole na ziemi Sennaar, y mieszkali na nim.

---

21. *Starszego brata.* T. j. z Sema, który był starszym bratem Jafeta. P. Wujka.

22. *Aelam.* Ztąd Elamici, t. j. Persowie.— *Assur.* Assyryjczycy.— *Arphaxad.* Chaldejczycy.— *Lud.* Lidyjczycy.— *Aram.* Od którego Aramei, czyli Syryjczycy.

24. *Heber.* Od którego pochodzą Hebrajczycy.

25. *Phaleg.* Z hebr. *rozdzielenie;* bo za jego czasów nastąpił rozdział ludzi na rozmaite narody i języki, przy Babel.

29. *Ophir i Hewila.* Ztąd Indyanie, i rozmaite narody Indyjskie.

31. *Według domów i języków.* Tak tutaj jest powiedziane przez antycypacyą, czyli przez wzgląd na to, co się stało w czasie późniejszym: albowiem różność języków jeszcze była nie nastąpiła, ziemia *była języka jednego* (r. 11, 1.)

R. 11.— 2. *Od Wschodu.* Z Armenii, która względem Babilonu jest na Wschodzie. Wynieśli się ztąd, albo dla

3. Dixitque alter ad proximum suum: Venite, faciamus lateres, et coquamus eos igni. Habueruntque lateres pro saxis, et bitumen pro caemento;

4. et dixerunt: Venite, faciamus nobis civitatem et turrim, cujus culmen pertingat ad caelum, et celebremus nomen nostrum antequam dividamur in universas terras.

5. Descendit autem Dominus ut videret civitatem et turrim, quam aedificabant filii Adam,

6. et dixit: Ecce, unus est populus, et unum labium omnibus: caeperuntque hoc facere, nec desistent a cogitationibus suis, donec eas opere compleant.

7. Venite igitur, descendamus et confundamus ibi linguam eorum, ut non audiat unusquisque vocem proximi sui.

8. Atque ita divisit eos Dominus ex illo loco in universas terras, et cessaverunt aedificare civitatem.

9. Et idcirco vocatum est nomen ejus Babel, quia ibi confusum est labium universae terrae; et inde dispersit eos Dominus super faciem cunctarum regionum.

10. Hae sunt generationes Sem: Sem erat centum annorum quando genuit Arphaxat, biennio post diluvium. *(1. Par 1, 17.)*

11. Vixitque Sem, postquam genuit Arphaxad, quingentis annis; et genuit filios et filias.

12. Porro Arphaxad vixit triginta quinque annis, et genuit Sale.

13. Vixitque Arphaxad, postquam genuit Sale, trecentis tribus annis; et genuit filios et filias.

14. Sale quoque vixit triginta annis, et genuit Heber.

15. Vixitque Sale, postquam genuit Heber, quadringentis tribus annis, et genuit filios et filias.

16. Vixit autem Heber triginta quatuor annis, et genuit Phaleg.

17. Et vixit Heber, postquam genuit Phaleg, quadringentis triginta annis; et genuit filios et filias.

18. Vixit quoque Phaleg triginta annis, et genuit Reu.

19. Vixitque Phaleg, postquam genuit Reu, ducentis novem annis, et genuit filios et filias. *(1. Par. 1, 19.)*

3. Y rzekli ieden do bliskiego swego: Pódźcie naczyńmy cegieł y wypalmy ią ogniem. Y mieli cegłę miasto kamienia, a ił kliowaty miasto wapna.

4. Y rzekli: Pódźcie zbuduymy sobie miasto y wieżę, któreyby wierzch dosięgał do nieba: a uczyńmy sławne imię nasze pierwey niźli się rozproszymy po wszytkich ziemiach.

5. Y zstąpił Pan aby oglądał miasto y wieżę, którą budowali synowie Adamowi:

6. Y rzekł: Oto ieden iest lud y ieden ięzyk wszytkim: a poczęli to czynić, y nie przestaną od myśli swych aż ie skutkiem wypełnią.

7. Przeto pódźcie, zstąpmy, a pomieszaymy tam ięzyk ich, aby nie słyszał żaden głosu bliźniego swego.

8. Y tak rosprószył ie Pan z onego mieysca po wszytkich ziemiach, y przestali budować miasta.

9. Y przetóż nazwano imię iego Babel, iż tam pomieszany iest ięzyk wszytkiey ziemie: y z onąd rosprószył je Pan po wszytkich krainach.

10. Te są rodzaie Semowe: Semowi było sto lat kiedy zrodźił Arphaxada, we dwie lecie po potopie.

11. Y żył Sem zrodźiwszy Arphaxada pięć set lat, y zrodźił syny y córki.

12. Arphaxad zaś żył trzydzieści y pięć lat, y zrodźił Salego.

13. Y żył Arphaxad zrodźiwszy Salego trzy sta y trzy lata, y zrodźił syny y córki.

14. Sale zaś żył trzydzieści lat, y zrodźił Hebera.

15. Y żył Sale zrodźiwszy Hebera, cztery sta y trzy lata, y zrodźił syny y córki.

16. A Heber żył trzydzieści y cztery lata, y zrodźił Phalega.

17. y żył Heber zrodźiwszy Phalega cztery sta y trzydzieści lat: y zrodźił syny y córki.

18. Żył też Phaleg trzydzieści lat, y zrodźił Rewa:

19. Y żył Phaleg zrodźiwszy Rewa dwieście y dźiewięć lat, y zrodźił syny y córki.

---

tego, że z powodu rozmnożenia się już się tu nie mieścili, albo że szukali dla siebie lepszéj siedziby.

3. *Jeden do blizkiego swego.* T. j. jeden do drugiego.— *Cegłę miasto kamienia.* Walka była uporu z niedostatkiem: nie było dosyć kamieni, więc wyrobili cegłę; w braku wapna użyli kleju, zbieranego z powierzchni pewnych wód.

4. *Dosięgał do nieba.* Jest to Hyperbola.— *Uczyńmy sławne imię nasze.* Chęć uwiecznienia swojego imienia, a więc żądza próżnéj chwały była pobudką ich nierozsądnych usiłowań. Dla tego, budownicy téj ogromnéj wieży nie mogą być wymówieni od grzechu. Jest takoż prawdopodobna, że Nemrod zamierzał uczynić z téj wieży warowną basztę, w celu tém pewniejszego utrzymania okrutnego swojego jednowładztwa.

5. *I zstąpił Pan.* Bóg, który napełnia wszystko, nie może z miejsca się poruszać; w sposob ludzki mówi się iż zstępuje do nas wtenczas, kiedy czujemy go bliższym niejako nas, przez skutki jego dobrodziejstw lub kar, których doświadczamy.— *Synowie Adamowi,* t. j. ziemni, z gliny stworzeni. Wers. LXX ma: *Synowie człowieczy.*

6. *Aż je skutkiem wypełnią.* Jesto-to Ironia.

7. *Zstąpmy.* P. Wujka. — *Nie słyszał.* Aby nie rozumieli siebie nawzajem; nie wszyscy bez wyjątku ludzie jedni drugich (wtedy bowiem żadna pomiędzy nimi nie mogłaby być społeczność), ale każde oddzielne rodziny; tyle bowiem utworzyło się mów czyli języków, ile było familij czyli rodowych pokoleń.

8. *Rozproszył je Pan.* Nieznajomość języka innéj familii zmusiła ich do oddzielenia się i rozejścia w różne strony.

9. *Babel.* Z hebr. znaczy: *pomieszanie.* Wieża Babel była albo pod miastem, albo w samém mieście Babilonie; wedle niektórych, wysokość jéj już była doprowadzona do czterech tys. kroków. *Język wszystkiéj ziemi.* Język, który przedtém wspólny był wszystkim, teraz zachował się tylko w rodzie Hebera; ztąd został nazwany hebrajskim. P. W. w. 1.

11. *Syny i córki.* Imiona ich są tu zamilczane, bo oni nie byli na linii tych familij, z których miał pochodzić Messyasz.

20. Vixit autem Reu triginta duobus annis, et genuit Sarug.
21. Vixit quoque Reu, postquam genuit Sarug, ducentis septem annis; et genuit filios et filias.
22. Vixit vero Sarug triginta annis, et genuit Nachor.
23. Vixitque Sarug, postquam genuit Nachor, ducentis annis; et genuit filios et filias.
24. Vixit autem Nachor viginti novem annis, et genuit Thare.
25. Vixitque Nachor postquam genuit Thare, centum decem et novem annis; et genuit filios et filias.
26. Vixitque Thare septuaginta annis, et genuit Abram et Nachor, et Aran. (*Jos. 24, 2. 1. Par. 1, 26.*)
27. Hae sunt autem generationes Thare: Thare genuit Abram, Nachor, et Aran. Porro Aran genuit Lot.
28. Mortuusque est Aran ante Thare patrem suum, in terra nativitatis suae in Ur Chaldaeorum.
29. Duxerunt autem Abram et Nachor uxores; nomen uxoris Abram, Sarai; et nomen uxoris Nachor, Melcha filia Aran patris Melchae, et patris Jeschae.
30. Erat autem Sarai sterilis, nec habebat liberos.
31. Tulit itaque Thare Abram filium suum, et Lot filium Aran, filium filii sui, et Sarai nurum suam, uxorem Abram filii sui, et eduxit eos de Ur Chaldaeorum, ut irent in terram Chanaan; veneruntque usque Haran, et habitaverunt ibi, (*Jos. 24, 2. Nehem. (2. Esd.)9, 7. Judith 5. 6. .Act. 7, 2.*)
32. Et facti sunt dies Thare ducentorum quinque annorum, et mortuus est in Haran.

20. Rew zasię żył trzydzieści y dwie lećie, y zrodźił Saruga.
21. Y żył Rew zrodźiwszy Saruga dwieście y śiedm lat, y zrodźił syny y córki.
22. Sarug lepak żył trzydzieści lat, y zrodźił Nachora.
23. Y żył Sarug zrodźiwszy Nachora dwieście lat, y zrodźił syny y córki.
24. Nachor zaśię żył dwadźieścia y dziewięć lat, y zrodźił Tharego.
25. Y żył Nachor zrodźiwszy Tharego sto y dźiewiętnaście lat, y zrodźił syny y córki.
26. Y żył Thare śiedmdźieśiąt lat, y zrodźił Abrama, y Nachora, y Arana.
27. A Tharego rodzaie są te: Thare zrodźił Abrama, Nachora, y Arana. Aran zaś zrodźił Lota.
28. Y umarł Aran przed Tharim oycem swoim, w źiemi narodzenia swego w Ur Chaldeyczykow.
29. Y poięli Abram y Nachor żony, imię żony Abramowey Sarai, a imię żony Nachorowey Melcha, córka Arana oyca Melchy y oyca Jeschy.
30. A była Sarai niepłodną, y nie miała dźieći.
31. Wźiął tedy Thare Abrama syna swego, y Lota syna Aranowego wnuka swego y Sarai niewiastkę swoię żonę Abrama syna swego, y wywiódł ie z Ur Chaldeyczyków, aby szli do źiemi Chananeyskiey, y przyszli aż do Harana y mieszkali tam.
32. Y było dni Tharego dwieście y pięć lat, y umarł w Haranie.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. II.—1. *Była ziemia języka jednego.* Żydowskim językiem aż do tego czasu mówił wszyscy ludzie, jako się to znaczy po imionach, Adam, Abel, Ewa, Set, Noe. Które właśnie są żydowskie. Tenże język nazwany jest potém hebrajskim, a to od jednego prawnuka Semowego, któremu imię było Heber, iż po onem pomieszaniu języków, w jego tylko familji (która się była do onych pysznych ludzi nie przymięszała) ten język żydowski został, przetoż go od onego czasu hebrejskim zowią. *August. de Trinit. libr. 16. c. 11. Et libr. 18. c. 39.*

7. *Pódźcie zstąpmy a pomieszajmy języki ich.* Acz niektórzy rozumieją, że te słowa Pan Bóg do Aniołów mówił: wszakże inni lepiej to o Trójcy świętej wykładają, że Bóg ojciec do Syna i Ducha ś. mówi, jako i wyżéj (I. *ver.* 26). Uczyńmy człowieka. Bo tu wnetże niżej jest napisano: I tak rozprószył je Pan z onego miejsca. Kędy jasnie samemu Panu Bogu ono pomięszanie i rozproszenie przypisuje. Tak pospolicie Doktorowie Greccy i Łacińscy i Koncylium Sirmieńskie. O czem wyżéj (I. *ver.* 26). Której mowy żydowskiej chociaż nie wszyscy rozumieli, wszakże przedniejszy prorocy dobrze tę tajemnicę wiedzieli. I teraz daleko lepiej wiemy, kiedy Pan Chrystus nam wszystkie trzy persony Boskie objawił. A to się zgadza z tem co się stało w dzień świąteczny, kiedy Pan Bóg różne języki do jedności wiary przez Ducha ś. zgromadził: bo na ten czas też Trójcę ś. wzywać poczęli Apostołowie, onegoż dnia świątecznego, najpierwej chrzcząc w imię Ojca, i Syna, i Ducha świętego. Bo jako Bóg w Trójcy jedyny, języki pomieszał, tak je też naprawił, aby jednę wiarę różnemi językami wyznawali.

CAPUT XII.

ROZDZIAŁ 12.

O przeniesieniu się Abrahama z Haran do krainy Chanaan, i pobycie jego w Egipcie.

1. Dixit autem Dominus ad Abram: Egredere de terra tua et de cognatione tua, et de domo patris tui, et veni in terram, quam monstrabo tibi. (*Act. 7, 3.*)

1. Y rzekł Pan do Abrama: wynidź z źiemie twoiey y od rodźiny twoiey, y z domu oyca twego: a idź do źiemie którąć ukażę.

31. *Sarai niewiastkę swoję.* T. j. Synowę swoję; Sara była wnóczką Tarego po synie Aramie, i drugiem imieniem zwała się Jescha, jak to wid. z r. tegoż, w. 29.— *Wywiodł je z Ur Chaldejczyków Ur*, miasto Chaldejskie, tak nazwane od *ognia*, który mógł być tam czczony za bóstwo. Ztąd. 11. Esdr. 9. 7: *Boże, któryś wybrał Abrahama, a wywiodłeś go* z ognia Chaldejskiego.— Sens może być ten: że Abram wyprowadzony został z owego miasta (Ur), albo z ognia utrapień, których doznał był od bałwochwalczych Chaldejczyków, albo wyrwany z płomieni ognia: albowiem, według podania Hebrajczyków, Abraham był wrzucony od Chaldejczyków na stos ognia, i ztamtąd cudownie został ocalony.— *Haran.* U Rzymian zwała się Charra; miejsce to do dziś dnia mają we czci Saraceni, dla tego, że tam mieszkał Abraham.

R. 12.—1. *I rzekł Pan do Abrama.* Zamiast: *i powiedział był*; gdyż mówi się tu o temże powołaniu, które Abraham odebrał od Boga w Ur Chaldejczyków; było to, we-

2. Faciamque te in gentem magnam, et benedicam tibi, et magnificabo nomen tuum, erisque benedictus.

3. Benedicam benedicentibus tibi, et maledicam maledicentibus tibi, atque in te benedicentur universae cognationes terrae. (*Infr. 18, 18. Gal. 3, 8.*)

4. Egressus est itaque Abram sicut praeceperat ei Dominus, et ivit cum eo Lot; septuaginta quinque annorum erat Abram cum egrederetur de Haran. (*Heb. 11, 8.*)

5. Tulitque Sarai, uxorem suam, et Lot filium fratris sui, universamque substantiam quam possederant, et animas quas fecerant in Haran; et egressi sunt ut irent in terram Chanaan. Cumque venissent in eam,

6. pertransivit Abram terram usque ad locum Sichem, usque ad convallem illustrem; Chananaeus autem tunc erat in terra.

7. Apparuit autem Dominus Abram, et dixit ei: Semini tuo dabo terram hanc. Qui aedificavit ibi altare Domino, qui apparuerat ei. (*Infr. 13, 14. Deut. 34, 4.*)

8. Et inde transgrediens ad montem, qui erat contra orientem Bethel, tetendit ibi tabernaculum suum, ab occidente habens Bethel, et ab oriente Hai; aedificavit quoque ibi altare Domino, et invocavit nomen ejus.

9. Perrexitque Abram vadens, et ultra progrediens ad meridiem.

10. Facta est autem fames in terra; descenditque Abram in Aegyptum, ut peregrinaretur ibi; praevaluerat enim fames in terra.

11. Cumque prope esset, ut ingrederetur Aegyptum, dixit Sarai uxori suae: Novi quod pulchra sis mulier,

12. et quod cum viderint te Aegyptii, dicturi sunt: uxor ipsius est; et interficient me, et te reservabunt.

13. Dic ergo, obsecro te, quod soror mea sis,

2. A uczynię cię narodem wielkim, y będęć błogosławił, y uwielbię imię twoie, y będziesz błogosławiony.

3. Będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklnę te, którzy cię przeklinaią, a w tobie będą błogosławione wszytkie narody ziemi.

4. Wyszedł tedy Abram iako mu Pan przykazał y poszedł z nim Lot: siedmdźieśiąt lat było Abramowi, kiedy wyszedł z Harana.

5. Ywźiął Sarai żonę swoję, y Lota syna brata swego, y wszytkę maiętność którą mieli, y dusze których nabyli w Haranie: y wyszli aby szli do ziemie Chanaan. A gdy przyszli do niéy,

6. Przeszedł Abram ziemię aż do mieysca Sichem, aż do Jasnéy doliny: a Chananeyczyk tedy był w ziemi.

7. Y ukazał się Pan Abramowi, y rzékł mu: Nasieniu twemu dam ziemię tę, który zbudował tam ołtarz Panu, który mu się był ukazał.

8. A ztamtąd przeszedł do góry, która była ku wschodowi Bethel, rozbił tam namiot swóy, maiąc od zachodu Bethel, a od wschodu Hay, y zbudował też tam ołtarz Panu, y wzywał imię iego.

9. Y ciągnął Abram idąc y daléy postępuiąc ku południu.

10. Stał się potym głód w ziemi, y stąpił Abram do Egyptu aby tam gościem był, ciężki bowiem był głód w ziemi.

11. A gdy iuż blizko był aby wszedł do Egyptu, rzékł do Sarai żony swéy: Wiém żeś piękna niewiasta:

12. A iż gdy cię uyźrzą Egiptianie, rzeką: żona to iego: y zabiią mię, a ciebie zachowaią.

13. Mów przeto, proszę cię, żeś iest siostra mo-

---

dług prawdopodobniejszéj rachuby, r. ś. 2083, p. Ch. 1921. S. Szczepan, w Dz. Ap. 7, 2. powiada, iż to powołanie Abr. nastąpiło w Mezopotamii: bo Mezopotamia w całéj obszerności wzięta, zawierała w sobie i sąsiednią Chaldeę.— *Z ziemi twojéj.* Z miejsca urodzenia twego (z Chaldei). *Od rodziny twojéj.* Od bałwochwalców, którzy przez pokrewieństwo z tobą zbliżeni. *Z domu ojca twego.* Jeżeli nie zechcą iść z tobą, to opuść nawet i domowników twoich. *Którąć ukażę.* S. Paweł (do Żyd. 11, 8), pochwala wiarę Abrahama, który opuścił ojczyznę i szedł do miejsca, którego zupełnie był nieświadom.

2. *Narodem wielkim.* Niepoliczonym jak gwiazdy nieba i piasek morski, znakomitym z bogactw i znaczenia, i z którego Messyasz ma się narodzić. *Uwielbię imię twoje.* Uczynię je głosném i poważanem po wszystkie miejsca i czasy. *I będziesz błogosławiony.* Nie zawiodą cię moje obietnice.

3. *Będę błogosławił błogosławiącym tobie.* Będę dobrze czynił dla tych, którzy wyświadczą ci jakie przysługi, ukarzę tych, którzy cóś złego ci wyrządzą.— *A w tobie będą błogosławione.* T. j. w potomku twoim, czyli w nasieniu twojém, którém jest Chrystus, jak tłómaczy ś. Paweł (Gal. 3, 16); i przez to duchowne swoje nasienie, t. j. dla wiary swéj w Chrystusa, Abraham stał się ojcem wszystkich wierzących.

5. *Lota, syna brata swego.* Syna Arana: Lot więc był bratem Sary, żony Abrahama. *Majętność.* Hebrajczycy tak nazywali bogactwa swoje, które wówczas głównie zależały na stadach bydląt.— *Dusze.* Osoby; część godniejsza bierze się tu za całość, t. j. duszę za całego człowieka. Tak, Gen. 14, 21: *Daj mi dusze, inne rzeczy pobierz sobie.*— *Których nabyli.* T. j. wszystkie swoje dzieci, sługi i służebnice.

6. *Aż do Jasnéj doliny.* W LXX ma: do *wysokiego Dębu;* było to więc miejsce słynne z wysokich i mocnych dębów.— *Chananejczyk.* Jest-to imię własne ludu, pochodzącego od Chanaana; wspomniane tu dla odróżnienia go od Hewejczyków, Jebuzejczyków i t. d.; chociaż i wszystkie te ludy stanowiły jeden naród, zwany Chananejczykami.

7. *I ukazał się Pan Abrahamowi.* Ukazał się przez Anioła w postaci ludzkiéj.— *Nasieniu twemu.* Potomstwu twemu według ciała, które się rozmnoży przez Izaaka i Jakóba.

10. *I zstąpił.* Ziemia Obiecana jest wyższą od Egiptu; dla tego o udających się tam mówiono, że *zstępują*; i przeciwnie, z Egiptu do Judei *wstępowali.*— *Aby tam gościem był.* Nie żeby tam zamieszkał; albowiem nie tracił nigdy nadziei zamieszkania w ziemi sobie obiecanéj.

13. *Mów, żeś siostra moja.* Patrz W. *Aby mi było dobrze.*— Abym nie był zabity, z powodu piękności twéj, i wyuzdanéj rozwiązłości Egipcyan.

ut bene sit mihi propter te, et vivat anima mea ob gratiam tui. (*Infr. 20, 12.*)

14. Cum itaque ingressus esset Abram Aegyptum, viderunt Aegyptii mulierem, quod esset pulchra nimis.

15. Et nuntiaverunt principes Pharaoni, et laudaverunt eam apud illum; et sublata est mulier in domum Pharaonis.

16. Abram vero bene usi sunt propter illam; fueruntque ei oves et boves et asini, et servi et famulae, et asinae et camelï.

17. Flagellavit autem Dominus Pharaonem plagis maximis, et domum ejus propter Sarai uxorem Abram.

18. Vocavitque Pharao Abram, et dixit ei: Quidnam est hoc, quod fecisti mihi? quare non indicasti, quod uxor tua esset?

19. Quam ob causam dixisti, esse sororem tuam, ut tollerem eam mihi in uxorem? Nunc igitur ecce conjux tua, accipe eam, et vade.

20. Praecepitque Pharao super Abram viris; et deduxerunt eum, et uxorem illius, et omnia quae habebat.

ia: aby mi było dobrze dla ciebie, y dusza moia aby żyła dla ciebie.

14. Gdy tedy wszedł Abram do Egyptu, uyźrzeli Egiptianie niewiastę że była barzo piękna.

15. Y dały znać Książęta Pharaonowi, y chwalili ią przed nim: y wzięto niewiastę do domu Pharaonowego.

16. A Abramowi czynili dobrze dla niéy: y miał owce y woły, y osły, y niewolniki y niewolnice, y oślice y wielbłądy.

17. Ale Pan skarał Pharaona plagami wielkimi, y dom iego, dla Sarai żony Abramowéy.

18. Y zawołał Pharao Abrama, y rzekł mu: Cóż wżdy to iest coś mi uczynił? Czemuś mi nie oznaymił, że to żona twoia?

19. Czemuś powiedział że iest siostra twoia, abym ią wziął sobie za żonę? Ale teraz oto żona twoia, weźmisz ią, a idź.

20. Y przykazał Pharao o Abramie mężom, y odprowadzili go, y żonę iego, y wszytko co miał.

Wykład X. J. Wujka.—Roz. 12. w. 13. *Mów przeto, proszę cię, żeś jest siostra moja.* Nie radził tu Abraham aby się przała być żoną jego, boćby to nieprawda była. Ani też radził, aby gdyby inaczéj być nie mogło, na grzech jaki zezwoliła, dla ochronienia zdrowia mężowego, bo się i niegodziło, ani też pismo tu tego powiada. Ale aby nie wspominając małżeństwa powiadała się być siostrą Abrahama, co było bez kłamstwa, bo siostra jego stryjeczna była, o czém będzie niżej, rozdział 20. A to uczynił Abraham będąc pewien o wierności żony swej, że nigdy na grzech nie miała zezwolić: mając też wielką nadzieję w opatrzności Bożéj, który go obiecał strzedz i bronić.

CAPUT XIII.

ROZDZIAŁ 13.

O rozdzieleniu się Abrahama z Lotem, i powtórnéj obietnicy danéj mu od Boga.

1. Ascendit ergo Abram de Aegypto, ipse et uxor ejus, et omnia quae habebat, et Lot cum eo ad Australem plagam.

2. Erat autem dives valde in posessione auri et argenti.

3. Reversusque est per iter, quo venerat, a meridie in Bethel usque ad locum, ubi prius fixerat tabernaculum inter Bethel et Hai,

4. in loco altaris quod fecerat prius, et invocavit ibi nomen Domini. (*Supr. 12, 7.*)

5. Sed et Lot qui erat cum Abram, fuerunt greges ovium, et armenta, et tabernacula.

6. Nec poterat eos capare terra, ut habitarent

1. A tak wyszedł Abram z Egyptu sam y żona iego, y wszytko co miał, y Lot z nim ku południowi.

2. A Abram był barzo bogaty, w ośiadłości złota y śrébra.

3. Y wrócił się drogą którą był przyszedł od południa do Bethel, aż na mieysce gdźie przedtym postawił był namiot między Bethel y Hay:

4. Na mieysce ołtarza który tam pierwéy był uczynił, y wzywał tam imienia Pańskiego.

5. Ale y Lot, który był z Abramem, miał trzody owiec y bydło y namioty.

6. Y Nie mogli się zmieścić w ziemi, żeby spo-

---

15. *I dali znać książęta.* Jak to zwykli dworacy nawet rufiaństwem skarbić dla się względy królewskie.— *Faraonowi.* Imię Faraonów służyło królom Egiptu aż do czasów Ezechiela. (P. 32, 2.)— *Do domu.* Nie dla nierządu, lecz aby była żoną jego, przynajmniéj drugorzędną.

16. *Czynili dobrze dla niéj.* Faraon wiele okazał dlań dobrodziejstw, jako dla brata Sary.

17. *Pan skarał Faraona.* Nie jako cudzołożcę, bo nie wiedział że Sara była zamężną; lecz jako tyrana, który niechętną był porwał.— *Plagami.* Jakie były te klęski, niewiadomo, bo P. S. nie wymienia.— *I dom jego.* Sług i domowników, za których radą Sara została sprowadzoną; albowiem i ci zasłużyli na kary, jako uczęstnicy występku.

18. *Że to żona twoja.* Dowiedział się o tém, albo od Sary, gdy ją zaczął wypytywać pilniéj; albo sam Bóg oznajmił Faraonowi przyczynę klęsk na niego zesłanych.

19. *Abym ją wziął za żonę.* Abym nie wahał się pojąć jéj sobie za żonę.

R. 13. — 1. *Ku południowi.* Abram powrócił do Bethel, zkąd był wyszedł. Miejsce to jest południowe względnie do Judei; albowiem do niéj zawsze Pismo ś., jako pisane dla Żydów, przystosowywa części świata.— *Bogaty.* W hebr. *ciężki;* albowiem bogacze wiele dźwigają z sobą ciężarów i zawad.— *Złota i srebra.* Został niemi ubogacony od Faraona.

4. *Na miejsce ołtarza.* Ołtarz ten (12, 7.) może był zniszczony przez Chananejczyków, po odejściu Abrahama, albo przez niegoż samego, żeby nie był od nich znieważony.

5. *Ale i Lot... miał.* I Lotowi, jako nieoddzielnemu towarzyszowi Abrahama, Bóg błogosławił we wszystkiem.

6. *I nie mogli się zmieścić w ziemi.* Dla mnóstwa trzód swoich.

simul; erat quippe substantia eorum multa, et nequibant habitare communiter. (*Infr. 36, 7.*)

7. Unde et facta est rixa inter pastores gregum Abram et Lot. Eo autem tempore Chananaeus et Pherezaeus habitabant in terra illa.

8. Dixit ergo Abram ad Lot: Ne quaeso sit jurgium inter me et te, et inter pastores meos et pastores tuos: fratres enim sumus.

9. Ecce universa terra coram te est: recede a me, obsecro: si ad sinistram ieris, ego dexteram tenebo: si tu dexteram elegeris, ego ad sinistram pergam.

10. Elevatis itaque Lot oculis, vidit omnem circa regionem Jordanis, quae universa irrigabatur antequam subverteret Dominus Sodomam et Gomorrham, sicut paradisus Domini, et sicut Aegyptus venientibus in Segor.

11. Elegitque sibi Lot regionem circa Jordanem, et recessit ab Oriente; divisique sunt alterutrum a fratre suo.

12. Abram habitavit in terra Chanaan; Lot vero moratus est in oppidis, quae erant circa Jordanem, et habitavit in Sodomis.

13. Homines autem Sodomitae pessimi erant, et peccatores coram Domino nimis.

14. Dixitque Dominus ad Abram, postquam divisus est ab eo Lot: Leva oculos tuos, et vide a loco, in quo nunc es, ad aquilonem et meridiem, ad orientem et occidentem. (*Supr. 12, 7. Infr. 15, 18. Deut. 34, 4.*)

15. Omnem terram, quam conspicis, tibi dabo, et semini tuo usque in sempiternum.

16. Faciamque semen tuum sicut pulverem terłem mieszkali: bo maiętność ich wielka była, y nie mogli pospołu mieszkać.

7. Zkąd też był swar między pasterzmi bydła Abramowego y Lotowego. A na on czas Chananeyczyk y Pherezeyczyk mieszkali w oney ziemi.

8. Rzekł tedy Abram do Lota: Niech proszę nie będzie swaru między mną a tobą, y między pasterzmi memi a pasterzmi twemi: ponieważ bracia iesteśmy.

9. Oto wszytka ziemia iest przed tobą: odeydź odemnie proszę: ieśli w lewo póydźiesz, ia się udam w prawo: ieśli w prawo obierzesz, ia w lewo póydę.

10. Podniózszy tedy Lot oczy swe, uyźrzał wszytkę w okoł krainę Jordanu, która wszytka polewana była przed tym niż Pan zatracił Sodomę y Gomorę, iako Ray Pański, y iako Egipt idącym do Segora.

11. Y obrał sobie Lot krainę nad Jordanem, y odszedł ze wschodu słońca; y odłączyli się bracia ieden od drugiego.

12. Abram mieszkał w ziemi Chananeyskiey: a Lot przebywał w mieściech, które były nad Jordanem y mieszkał w Sodomie.

13. A ludźie Sodomscy byli barzo źli, y zbytnie grzesznicy przed Panem.

14. Y rzekł Pan do Abrama, gdy się iuż był Lot odłączył od niego: podnieś oczy twoie, y póyźrzy z mieysca na którymeś teraz, na północy y na południe, na wschód y na zachód.

15. Wszytkę ziemię którą widźisz, tobie dam y nasieniu twemu aż na wieki.

16. Y uczynię nasienie twoie iako proch ziemie:

---

7. *A na onczas Chananejczyk.* Tutaj wspomnione są te narody dla pokazania, że ów spór między domownikami Abrahama i Lota był tém niebezpieczniejszym, bo otoczeni byli bałwochwalcami, którzyby łatwo mogli skorzystać z téj niezgody; i nie przystawało, aby wierni, zostając z sobą w niezgodzie, dawali zły przykład niewiernym.

8. *Niech, proszę.* Jeszcze żadnéj pomiędzy nimi nie było kłótni, ale już blizki powód do niéj nie mógł być usunięty inaczéj, jak przez odłączenie się wzajemne.— *Ponieważ bracia jesteśmy.* T. j. krewni. Lot bowiem był synowcem Abrahama.

9. *Wszystka ziemia.* Cała ta ziemia Chanaan, w któréj z rozkazu Boga powinienem mieszkać.— *Przed tobą.* Mieszkańcy ochotnie przedadzą ci lub wydzierżawią, jaką zechcesz część tego kraju. Daje tu Lotowi pierwszeństwo wyboru. Starożytne prawo jest: Starszy niech dzieli, młodszy niech wybiera.

10. *Jako Raj Pański.* W hebr: *jako ogród Pański*, t. j. jako ogród ten, który Bóg przygotował był Adamowi. (Gen. 2, 8.)— *I jako Egipt idącym do Segora.* Myśl taka: Cała kraina Pentapol przed zniszczeniem Sodomy, mianowicie od tego miejsca gdzie wtenczas mieszkał Abram aż do Segor, była zwilżana wodami i najżyźniejsza, jak Raj, i Egipt, który przez Nil jest użyźniany.

11. *I odszedł ze wschodu słońca* Albowiem udał się ku Sodomie, która znajdowała się w części zachodniéj Pentapolu. Bóg dopuścił, aby Lot się oszukał w wyborze swoim; już dla tego, iżby Sodomczycy mając u siebie Lota przykładem jego pobudzali się do cnoty, już żebyśmy mieli przestrogę, iż nie należy przekładać rzeczy przyjemniejszych nad zbawienniejsze.

12. *A Lot przebywał.* Lot sprawiedliwy zostawał niepokalanym pośród najwystępniejszych Sodomczyków; za co oddaje mu pochwałę. S. Piotr. 11. Pel. 2. 7.

13. *A ludzie Sodomy byli bardzo zli.* Co było przyczyną i źródłem grzechów Sodomczyków, powiada Ezech. pr. r. 16, 49. *Oto ta była nieprawość Sodomy, pycha, sytość chleba, a dostatek, i próżnowanie jéj: a ręki niedostatecznemu i ubogiemu nie podawały.— Przed Panem.* Co znaczy ten sposób mówienia, patrz Gen. 10. 9.

15. *Wszystkę ziemię, którą widzisz.* Prawdopodobna jest, że P. Bóg, albo Anioł w imieniu Boga, cudownie zewnętrzną postać całéj Palestyny i wszystkich jéj części, jakby w obrazie, pokazał Abrahamowi, jak to uczynił Mojżeszowi z góry Fasga, (Deut. 3. 4, 1) i kusiciel Chrystusowi, (Math. 4, 8.)— *Tobie dam i nasieniu twemu.* Tutaj pomocnik *i* jest wyrazem tłumaczącym, a więc ta jest myśl: Dam tobie w nasieniu twojém, czyli: przez wzgląd na ciebie dam potomstwu twemu.— *Aż na wieki.* T. j. dopóki trwać będzie Rzeczpospolita Izraelitów; albo obietnica ta jest warunkowa, to jest: odda Bóg tę ziemię na wieki, jeżeli Izraelici zawsze będą mu wierni; albo może Bóg tutaj miał takoż wzgląd na ziemię żyjących, czyli niebo, które wiecznie posiadać mają chrześcijanie, potomkowie Abrahama wedle ducha, jako ojca wierzących. (Rzym. 4, 16, i 9, 8).

16. *Jako proch ziemi.* Jest hyperbola; lubo i rzeczywiście naród Żydowski w późniejszym czasie nadzwyczajnie się rozmnożył, a témbardziéj sprawdziło się to na potomstwie duchownem Abrahama, czyli na niezliczonéj liczbie chrześcijan.

rae: si quis potest hominum numerare pulverem terrae, semen quoque tuum numerare poterit.

17. Surge, et perambula terram in longitudine, et in latitudine sua: quia tibi daturus sum eam.

18. Movens igitur tabernaculum suum Abram, venit et habitavit juxta convallem Mambre, quae est in Hebron; aedificavitque ibi altare Domino.

Jeśli kto z ludzi może zliczyć proch ziemie, nasienie też twoie zliczyć będzie mógł.

17. Wstań a zchodź ziemię w dłużą i w szérzą iéy: bo ią tobie dam.

18. Ruszywszy tedy namiot swóy Abram, przyszedł y mieszkał przy dolinie Mambre, która iest w Hebron: y zbudował tam oltarz Panu.

CAPUT XIV.

O zwycięztwie Abrahama nad nieprzyjaciołmi Lota i Sodomczyków, i o błogosławieniu Abrahama przez Melchisedecha.

1. Factum est autem in illo tempore, ut Amraphel rex Sennaar, et Arioch rex Ponti, et Chodorlahomor rex Elamitarum, et Thadal rex Gentium.

2. Inirent bellum contra Bara regem Sodomorum, et contra Bersa regem Gomorrhae, et contra Sennaab regem Adamae, et contra Semeber regem Seboim, contraque regem Balae, ipsa est Segor.

3. Omnes hi convenerunt in vallem silvestrem, quae nunc est mare salis. *(Infr. 19, 24.)*

4. Duodecim enim annis servierant Chodorlahomor, et tertiodecimo anno recesserunt ab eo.

5. Igitur quartodecimo anno venit Chodorlahomor, et reges, qui erant cum eo; percusseruntque Raphaim in Astharothcarnaim, et Zuzim cum eis, et Emim in Save Cariathaim,

6. et Chorraeos in montibus Seir, usque ad campestria Pharan, quae est in solitudine.

7. Reversique sunt, et venerunt ad fontem Misphat, ipsa est Cades; et percusserunt omnem regionem Amalecitarum, et Amorrhaeum, qui habitabat in Asasonthamar.

8. Et egressi sunt rex Sodomorum, et rex Gomorrhae, rexque Adamae, et rex Seboim, nec non et rex Balae, quae est Segor; et direxerunt aciem contra eos in valle silvestri:

9. scilicet adversus Chodorlahomor regem Ela-

ROZDZIAŁ 14.

1. Y Stało się w on czas, iż Amraphel król Sennaar, y Arioch król Pontski y Chodorlahomor król Elamitów y Thadal król pogański.

2. Wznieśli woynę przeciw Barowi królowi Sodomskiemu, y przeciw Bersy królowi Gomorskiemu, y przeciw Sennaabowi królowi Adamy, y przeciw Semeberowi królowi Seboimskiemu, y przeciw królowi Balci, ta iest Segor.

3. Wszyscy ci zeszli się w dolinę leśną, która teraz iest morzem słonym,

4. Dwanaście bowiem lat służyli Chodorlahomorowi, a trzynastego roku odstąpili od niego.

5. A tak czternastego roku przyciągnął Chodorlahomor, y królowie którzy z nim byli: y porazili Raphaimy w Astarothkarnaimie, y Zuzimy z nimi, y Emimy w Sawie Kariathaim,

6. Y Chorreyczyki na górach Seir, aż do pól Pharan, która iest na puszczy.

7. Y wrócili się, y przyszli do źrzódła Misphat, to iest Kades: y wybili wszytkę krainę Amalecytów y Amorreyczyka, który mieszkał w Asasonthamar.

8. Y wyszli król Sodomski y król Gomorski y król Adamski, y król Seboimski, ktemu y król Balci, która iest Segor: y uszykowali woysko przeciwko im w dolinie leśney:

9. To iest, przeciw Chodorlahomorowi królowi

---

17. *A zchodź ziemię.* Nie nakazuje, ale przedstawia, jakby mówił: Jeśli chcesz wiedzieć jaka jest i jak wielka ta ziemia, przejdź po niéj: będziesz się dziwił i weselił. Intromissya czyli objęcie nabytéj posiadłości odbywa się przez wstąpienie na ziemię.

18. *Przy dolinie Mambre.* Była to płaszczyzna pokryta dębowemi lasami, podobna do Jasnej doliny. *Mambre.* Tak nazwane zostało, albo od miasta Hebron, które zwało się i Mambre, (Gen. 23, 19), albo od jakiegoś znakomitego męża.— *W Hebron.* W okolicach, czyli na terytoryum Hebronu.— *I zbudował tam oltarz Panu.* Abraham pobożny wszędzie stawia oltarze na cześć Bogu, jakby mówiąc do Pana: *Od Ciebie jest początek, niech się i kończy na Tobie.*

R. 14. — 1. *Król Sennaar.* Babilonu.— *Król Pontski.* Nie krainy nazwanéj Pontem leżącéj nad morzem Czarnem, ale innéj jakiéj bliższéj. Według niektórych ma to być Pont, albo Hellas, miasto w Celesyryi.— *Król Elamitów.* Persów.— *Król Pogański.* Albo król Galilei Narodów, czyli Syryi Damasceńskiéj. Albo tutaj poganami nazwani są zbiegowie i tułacze z rozmaitych narodów, którym ten Thadal dał przytułek w swojém królestwie.

3. *W dolinę leśną.* Przyjemną, i nakształt dąbrowy, pokrytą pięknemi drzewami.— *Morzem słonem.* Miejsce to zowie się także u Żydów *doliną Salin* (żup solnych) *albo morzem Martwém.*

4. *Odstąpili.* Zbuntowali się, przestali płacić daninę.

5. *Którzy z nim byli.* T. j. byli sprzymierzeni.— *Raphaimy.* Wyraz ten oznacza olbrzymów. Mieszkali oni w ziemi Basan, która z tego powodu zwała się *ziemią olbrzymów.* Deut. 3, 13.— *W Astarothkarnaimie.* W mieście Diany, albo Junony dwurogiéj, albowiem Karnaim oznacza dwórożne. Niektórzy mniemają, że to miasto tak zostało nazwane od dwuszczytnéj góry, na któréj było położone.

6. *Na górach Seir.* Są to góry Edom w krainie Gabaleńskiéj, gdzie poźniéj miał swą posiadłość Ezaw.

7. *Do źrzódła Misphat* Czyli do źrzódła Sądu, nazwanego tak dla tego, że tam Izraelici szemrali przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, spór wiedli i jakby sądem się rozprawiali; z téj przyczyny nazywało się także *wodą Przeciwieństwa:* tamże Bóg wydał wyrok na Mojżesza i Aarona, iż, za niedowiarstwo, nie mieli wnijść do Ziemi Obiecanéj. Gdy poźniéj to miejsce zostało uświęcone przez cud tam uczyniony, poczęło zwać się *Kades.* (Num. 20, 13.)— *Amalecytów.* Tak nazwanych poźniéj od wnuka Ezawa. (Gen. 36, 16). Sens więc ten: *krainę,* którą poźniéj posiedli Amalecytowie.— *W Asasonthamar.* W mieście Palma, w krainie Amorejczyków, inaczéj zwaném Engaddi.

mitarum, et Thadal regem Gentium, et Amraphel regem Sennaar, et Arioch regem Ponti; quatuor reges adversus quinque.

10. Vallis autem silvestris habebat puteos multos bituminis. Itaque rex Sodomorum, et Gomorrhae terga verterunt, ceciderunt que ibi; et qui remanserant, fugerunt ad montem.

11. Tulerunt autem omnem substantiam Sodomorum et Gomorrhae, et universa quae ad cibum pertinent, et abierunt;

12. necnon et Lot et substantiam ejus, filium fratris Abram, qui habitabat in Sodomis.

13. Et ecce unus, qui evaserat, nuntiavit Abram Hebraeo, qui habitabat in convalle Mambre Amorrhaei, fratris Eschol, et fratris Aner; hi enim pepigerant faedus cum Abram.

14. Quod cum audisset Abram, captum videlicet Lot fratrem suum, numeravit expeditos vernaculos suos trecentos decem et octo; et persecutus est usque Dan.

15. Et divisis sociis, irruit super eos nocte; percussitque eos, et persecutus est eos usque Hoba, quae est ad laevam Damasci.

16. Reduxitque omnem substantiam, et Lot fratrem suum cum substantia illius, mulieres quoque et populum.

17. Egressus est autem rex Sodomorum in occursum ejus, postquam reversus est a caede Chodorlahomor, et regum qui cum eo erant in valle Save, quae est vallis regis.

18. At vero Melchisedech rex Salem, proferens panem et vinum, erat enim sacerdos Dei altissimi,*

19. benedixit ei, et ait: Benedictus Abram Deo excelso, qui creavit coelum et terram,* (*Heb. 7, 1.*)

20. et benedictus Deus excelsus, quo protegente, hostes in manibus tuis sunt. Et dedit ei decimas ex omnibus.

Elamitów, y Thadalowi królowi pogańskiemu, y Amraphelowi królowi Sennaarskiemu y Ariochowi królowi Pontskiemu, cztérzéy królowie przeciw piąćią.

10. A dolina leśna miała wiele studzien kliowatych. Król tedy Sodomski y Gomorski podali tył y tam polegli: a którzy zostali, ućiekli na górę.

11. Y zabrali wszytkę maiętność Sodomską y Gomorską, y wszytko co do żywności należy, y poszli.

12. K temu y Lota y maiętność iego synowca Abramowego, który mieszkał w Sodomie.

13. A oto ieden który był uszedł, oznaymił Abramowi Hebreowi który mieszkał w dolinie Mambrego Amorreyczyka, brata Eschol, y brata Aner, ći bowiem uczynili byli przymierze z Abramem.

14. Co uszłyszawszy Abram, to iest, iż poiman Lot brat iego, zebrał gotowych domowych sług swoich trzy sta y ośmnaśćie: y pogoń uczynił aż do Dan.

15. A rozdźieliwszy towarzysze, przypadł na nie w nocy: y porażił ie, y gonił ie aż do Hoby, która iest po lewéy stronie Damaszku.

16. Y przywrócił nazad wszytkę maiętność, y Lota brata swego z maiętnością iego, y niewiasty y lud.

17. Y wyiachał król Sodomski przeciw iemu, gdy się wracał od porażki Chodorlahomora, y królów którzy z nim byli w dolinie Sawe, która iest dolina królewska.

18. Ali Melchisedech król Salem wyniózszy chléb y wino bo był kapłanem Boga nawyzszego,

19. Błogosławił mu y rzekł: Błogosławiony Abram Bogu wysokiemu, który stworzył niebo y ziemię:

20. Y błogosławiony Bóg wysoki, którego obroną nieprzyiaciele są w rękach twoich. Y dał mu dźieśięćiny ze wszytkiego.

---

10. *Wiele studzien.* W hebr: *studzien, studzien.* Przez podwojenie wyrazu Hebrajczycy oznaczali mnogość rzeczy, jak np. Ps. 121, 4: *Bo tam wstępowały pokolenia, pokolenia Pańskie,* to jest, wszystkie pokolenia. Pięciu królów wybrali to miejsce na pole bitwy, dla tego, że ono było niebezpieczne dla nieprzyjaciół, niewiedzących o tych studniach klejowatych.— *I tam polegli.* Nie królowie Sodomski i Gomorski (oni bowiem ratowali się ucieczką, jak widać z w. 17), lecz ich żołnierze, częścią polegli, częścią zagrzęzli w owych studniach.

12. *Ktemu i Lota.* Lot został wzięty w niewolę albo z placu potyczki, albo bezbronnego schwytano go w mieście; zapewne P. Bóg dopuścił na niego to nieszczęście za karę uczynionego przezeń nieroztropnego wyboru i zamieszkania pośród bezbożnych, tak utrzymują niektórzy Ojcowie.

13. *Abramowi Hebraeowi.* W LXX: *Przechodniowi.* Albowiem jedni utrzymują, że nazywa się hebrajczykiem od wyrazu *havar,* który oznacza przechodzić, i idąc za tym zródłosłowem powiemy, że Abraham nazywa się hebrajczykiem, czyli przechodniem dla tego, że przeszedł był Eufrat. Wedle drugich zaś zdania, potomkowie Abrahama zowią się Hebrajczykami od Hebera, od którego pochodzili, i którego zatrzymali mowę.

14. *Trzysta ośmnaście.* Według ś. Ambr. byli przyobrazicielami 318-tu Ojców kościoła na 1-m soborze Nicejskim, na którym potępiono Ariusza, przeciwnika bóstwa Jezusa, w imię którego przez wiarę Abraham zwyciężył tu małą garstką nieprzyjaciół.— *Dan.* Miasto Dan, za czasów Abrahama i Mojżesza nazywało się Lais, albo Lesem, poźniéj otrzymało nazwę Dan. Jos. 19, 47.

15. *Rozdzieliwszy towarzysze.* Rozdzielił wojsko na kilka oddziałów, i sam stanąwszy na czele jednego z nich, uderzył z wielu stron na nieprzyjaciół.

17. *Przeciw niemu.* Aby mu złożył podziękowanie.— *Dolina królewska.* LXX: *dolina króla Melchisedecha.* Albo tak nazwana z powodu tego spotkania Abrahama przez Melchisedecha i króla Sodomskiego, albo że dla swéj roskosznéj piękności godna była tego nazwania.

18. *Melchisedech.* Niektórzy mniemali, że Melchisedech był synem Sema; lecz wylicza się rodowód w Piśmie ś., a tu Melchisedech jest bez rodu, jak powiada ś. Paweł (do Żyd. r. 7). Był więc jednym jakimś z królików Chananejskich, który pomiędzy bezbożnymi żył pobożnie i sprawiedliwie; razem też był i kapłanem, gdyż w starożytności zwykle królowie byli i kapłanami. Melchisedech był figurą Chrystusa, gdyż i jeden i drugi jest król sprawiedliwości i pokoju; jest bez rodowodu, bo Chrystus nie miał ojca na ziemi; o jednym i drugim Pismo ś. wspomina jako o wiecznych kapłanach. P. *Wujka.*

19. *Błogosławił mu.* Starszy niższemu, Melchisedech Abrahamowi.

20. *I dał mu dziesięciny.* Abraham Melchisedechowi, jak wid. Hebr. 7, 4.— *Ze wszystkiego.* Ze wszystkich łupów.

21. Dixit autem rex Sodomorum ad Abram: Da mihi animas, cetera tolle tibi.

22. Qui respondit ei: Levo manum meam ad Dominum Deum excelsum possessorem caeli et terrae,

23. quod a filo subtegminis usque ad corrigiam caligae, non accipiam ex omnibus, quae tua sunt, ne dicas: Ego ditavi Abram:

24. exceptis his, quae comederunt juvenes, et partibus virorum, qui venerunt mecum, Aner, Eschol, et Mambre: isti accipient partes suas.

21. Y rzekł król Sodomski do Abrama: Day mi dusze, inne rzeczy pobierz sobie.

22. A on mu odpowiedział. Podnoszę rękę moię do Pana Boga wysokiego, dzierżawce nieba y ziemie,

23. Że od nići wątkowéj, aż do rzemyka obuwia, nie wezmę ze wszytkiego co twego iest, żebyś nie rzekł: Jam ubogaćił Abrama:

24. Wyiąwszy to co strawili młodźieńcy, a działy mężów którzy ieździli zemną, Anera, Eschola, y Mambrego: ći wezmą działy swoie.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 14. w. 18. *Melchisedech.* O tym Żydowie powiadają iż jest Sem, syn Noego, i żył aż do Izaaka, *Hier. in Gen.* Salem, to jest Jeruzalem, które pierwej zwano Salem.

18. *Wyniósłszy chleb.* Melchisedech król i kapłan wyniósł chleb i wino, aby je pierwej dziękując za zwycięztwo Bogu ofiarował (bo był kapłanem Boga najwyższego, którego własny urząd jest Bogu ofiarować, jako Paweł ś. uczy, do Żyd. 5, i nie czytamy aby Melchisedech co inszego kiedy ofiarował) a potem aby tenże chleb i wino ku pożywaniu z ofiary Abrahamowi i sługom jego podał. Czem przeznaczył ofiarę naszę chrześcijańską, w któréj pod osobą chleba i wina, według porządku Melchisedechowego ciało i krew Pana Chrystusowę według ustawy jego, (Łuk. 24) ofiarujemy Panu Bogu. Tak to wszyscy starzy Doktorowie greccy i łacińscy zgodnie rozumieją, wykładając to miejsce i ono *Psalm* 109. i do Żyd. 7: „Tyś jest kapłanem na wieki według porządku Melchisedechowego.“ Czem się też zbija spór niewierników dzisiejszych, którzy tego wyznać niechcą żeby Melchisedech chleb i wino Bogu ofiarował, i tak ofiarę Pana Chrystusową figurował. Aleć jeżli się do żydowskiego textu (który jest wszystek za nami) uciekają, tedy wzdy niechaj Rabinów żydowskich słuchają, z których jeden Samuel *in Bereszith Rabba*, tak na to miejsce pisze. Bo Melchisedech był ofiarujący chleb i wino Bogu świętemu i błogosławionemu. A drugi Rabbi Phineez tamże tak powiada: Iż za czasu Messyaszowego wszystkie ofiary ustaną, ale ofiara chleba i wina nie ustanie: tak prawi rzeczono jest. *Gen. 14.* A Melchisedech król Salem wyniósł chleb i wino. Bo Melchisedech, to jest, król Messyasz wyjmie od ustania ofiar, ofiarę chleba i wina jako rzeczono *Psalm 109:* Tyś jest kapłanem na wieki według porządku Melchisedechowego.

CAPUT XV.

ROZDZIAŁ 15.

O obietnicy przyszłego syna danéj Abrahamowi, i o przepowiedni niewoli Egipskiéj.

1. His itaque transactis, factus est sermo Domini ad Abram per visionem dicens: Noli timere Abram, ego protector tuus sum, et merces tua magna nimis.

2. Dixitque Abram: Domine Deus, quid dabis mihi? Ego vadam absque liberis, et filius procuratoris domus meae, iste Damascus Eliezer.

3. Addiditque Abram: Mihi autem non dedisti semen, et ecce vernaculus meus, heres meus erit.

4. Statimque sermo Domini factus est ad eum dicens: Non erit hic heres tuus, sed qui egredietur de utero tuo, ipsum habebis heredem.

5. Eduxitque eum foras, et ait illi; Suspice caelum, et numera stellas, si potes. Et dixit ei: Sic erit semen tuum. (*Rom. 4, 18*)

1. To tedy odprawiwszy stało się słowo Pańskie do Abrama, w widzeniu mówiąc: Nie bóy się Abramie, iam iest obrońcą twoim, y zapłatą twą zbytnie wielką.

2. Y rzekł Abram: Panie Boże cóż mi dasz? ia zeydę bez dźiatek a syn szafarza domu mego ten Damaszek Eliezer.

3. Y przydał Abram: A mnieś nie dał potomka: ale oto domowy sługa móy, dźiedźicem moim będźie.

4. Y wnetże słowo Pańskie stało się do niego mówiąc: Nie będźie ten dźiedźicem twoim, ale który wynidźie z żywota twego, tego będźiesz miał dźiedźicem.

5. Y wywiódł go z domu, y rzekł mu: Weyźrzy na niebo, a zlicz gwiazdy ieśli możesz. Y rzekł mu: Tak będźie nasienie twoie.

---

21. *Daj mi dusze.* Powróć mi moich poddanych, których odbiłeś z niewoli.

22. *Podnoszę rękę moję.* Jest to zwykła forma przysięgających.

23. *Abyś nie rzekł: jam ubogacił Abrahama.* Żebyś się nie przechwalał, iż ja dla darów twoich przyszedłem ci na pomoc.

R. 15.— 1. *Jam jest obrońcą twoim.* W hebr. jest: *Jam jest tarcza twoja, nakształt tarczy przykryję cię.— I zapłatą twą.* Mężnie, mądrze i pobożnie postępowałeś, przeto odbierzesz nagrodę: oto ja, nieprzebrane morze dóbr wszelkich, będę twoją nagrodą; posiędziesz dobra wieczne i obfitować będziesz w doczesne. Taką nagrodą pocieszał się Dawid, mówiąc: *Pan cząstka dziedzictwa mego.* Ps. 15, 5.

2. *Cóż mi dasz?* Jak gdyby mówił: Wierzę, że wiele mi dóbr udzielisz; lecz na co się mi one przydadzą, gdy jestem bezdzietny? Abraham wiedział, że otrzyma dziecię, obiecane sobie od Boga, który nigdy nie zawodzi. (Gen. 12, 7); lecz lęka się, aby obietnica, dla winy jakiéj z jego strony, nie była dlań cofniętą: i miłość, jak zwykle, powiększa obawę.

2. *Ten Damaszek Eliezer.* Sługa ten mój, któremu imię Damaszek, syn Eliezera, szafarza mego domu, będzie moim dziedzicem; albo Damaszek, że z matki Damascenki zrodzony.

3. *Domowy sługa mój.* Sługa w domu moim zrodzony.

5. *A zlicz gwiazdy jeśli możesz.* Widzimy z tego, że liczba gwiazd jest niepoliczona, choćby tylko tych, które widzieć się dają, gdyż udoskonalone narzędzie optyczne coraz więcéj ich odkrywa.— *Tak będzie nasienie twoje.* Tak niepoliczone będzie potomstwo twoje, nie tylko cielesne, ale i duchowne.

6. Credidit Abram Deo, et reputatum est illi ad justitiam. (*Rom. 4, 3. Gal. 3, 6. Jac. 2, 23.*)

7. Dixitque ad eum: Ego Dominus qui eduxi te de Ur Chaldaeorum ut darem tibi terram istam, et possideres eam.

8. At ille ait: Domine Deus, unde scire possum, quod possessurus sim eam?

9. Et respondens Dominus: Sume, inquit, mihi vaccam triennem, et capram trimam, et arietem annorum trium, turturem quoque et columbam.

10. Qui tollens universa haec, divisit ea per medium, et utrasque partes contra se altrinsecus posuit; aves autem non divisit. (*Jer. 34, 18.*)

11. Descenderuntque volucres super cadavera, et abigebat eas Abram.

12. Cumque sol occumberet, sopor irruit super Abram, et horror magnus et tenebrosus invasit eum.

13. Dictumque est ad eum: Scito praenoscens, quod peregrinum futurum sit semen tuum in terra non sua, et subjicient eos servituti, et affligent quadragentis annis. (*Act. 7, 6.*)

14. Verumtamen gentem, cui servituri sunt, ego judicabo: et post haec egredientur cum magna substantia.

15. Tu autem ibis ad patres tuos in pace, sepultus in senectute bona.

16. Generatione autem quarta revertentur huc: necdum enim completae sunt iniquitates Amorrhaeorum usque ad praesens tempus.

17. Cum ergo occubuisset sol, facta est caligo tenebrosa, et apparuit clibanus fumans, et lampas ignis transiens inter divisiones illas.

18. In illo die pepigit Dominus foedus cum Abram, dicens: Semini tuo dabo terram hanc a flu-

6. Uwierzył Abram Bogu: y poczytano mu iest ku sprawiedliwości.

7. Y rzekł do niego: Ja Pan, którym cię wywiódł z Ur Chaldeyczyków abychći dał tę ziemię, y żebyś ią posiadł.

8. A ón rzekł: Panie Boże zkąd wiedzieć mogę że ią posiędę?

9. A odpowiadaiąc Pan: Weźmi mi, prawi, iałowicę trzećioletnią, y kozę trzećioletnią, y barana trzech lat, synogarlicę też y gołębicę.

10. Który wziąwszy to wszytko, przedźielił ie na poły, a obie części przeciw sobie iednę ku drugiey położył: ale ptaków nie rośćinał.

11. Y zlećieli ptacy na ono mięso, a Abram ie odganiał.

12. A gdy słońce zachodźiło, przypadł twardy sen na Abrama y strach wielki y ćiemny przypadł nań.

13. Y rzeczono do niego: Wiedz wprzód wiedząc, iż gośćiem będźie naśienie twoie w źiemi nie swoiey, y podbiią ie w niewolą, y utrapią ie przez cztery sta lat.

14. A wszakoż naród, u którego w niewoli będą, ia sądźić będę: a potym wynidą z wielką maiętnośćią.

15. Ale ty póydźiesz do oyców twoich w pokoiu, pogrzebiony w starości dobréy.

16. A w czwartym pokoleniu, wrócą się tu: bo ieszcze nie wypełniły się nieprawości Amorreyczyków aż do tego czasu.

17. A gdy zaszło słońce, powstała mgła ćiemna, y ukazał się piec kurzący się, y pochodnia ognista przechodząca między onémi przedźiały.

18. Onego dnia uczynił Pan przymierze z Abramem, mówiąc: Naśieniu twemu dam tę źiemię od

---

6. *Uwierzył Abram Bogu.* Chociaż trudne rzeczy do uwierzenia, t. j. że będzie miał syna ze starej już i niepłodnéj żony. Ał P. Bóg tę wiarę jego przyznał mu za zasługę, dla któréj stał się w oczach Boga sprawiedliwszym czyli doskonalszym. P. W.

7. *Żebyś ją posiadł.* Przez twoich potomków.

8. *Zkąd wiedzieć mogę?* Nie wątpi Abraham o obietnicy, ale pragnie, aby Bóg tak utwierdził, iżby nigdy nie była cofniętą, nawet i dla niewierności przyszłych jego potomków; albo prosi tu o znak potwierdzający tę obietnicę nie tak dla siebie, jak raczéj dla potomków swoich. I Bóg potwierdził swą obietnicę przymierzem, na znak którego kazał mu złożyć ofiarę, według obrządków używanych w podobnem zdarzeniu.

9. *Jałowicę trzećioletnią.* Patrz *Wyjka.* Rozkazano tu ofiarować zwierzęta trzyletnie, gdyż w tym roku przychodzą już do zupełnego wzrostu i siły.

10. *Przedzielił je na poły.* Rozcinając wzdłuż od głowy do ogona, według zwyczaju zawierających przymierze. Jer. 34, 18.

12. *Twardy sen.* Wers. LXX: *zachwycenie.* Abraham więc w zachwyceniu, spuszczoném nań od Boga, widział niewolę Egipską potomków swoich, i widząc to zdjęty został wielkim strachem i smutkiem.

13. *W ziemi nie swojéj.* Poczęści w Egipcie, po części w ziemi Chananejskiéj, która jeszcze nie była ziemią jego, ale tylko mu obiecaną.— *Przez cztery sta lat.* T. j. od czasu narodzenia Izaaka aż do wnijścia do ziemi Obiecanéj, upłynęło lat 400; z tych w Egipcie Żydzi przemieszkali lat 215.

14. *Ja sądzić będę.* Najsurowiéj ukarzę strasznemi plagami.— *Z wielką majętnością.* Wyniosą wielkie bogactwa, już własne, już zebrane z łupów Egipcyan.

15. *W pokoju.* Ty umrzesz śmiercią szczęśliwą i spokojną.— *W starości dobréj.* Mając lat 175.

16. *A w czwartém pokoleniu.* T. j. w czwartém stoleciu, czyli po 400 latach.— *Bo jeszcze nie wypełniły się nieprawości Amorejczyków.* Ztąd się okazuje, jak wielka jest cierpliwość Boga w odwlekaniu kar na grzeszników. Główniejsze występki Amorejczyków i Chananejczyków (jak widać z Lev. r. 18, i Deut. 12, 31), te trzy były: 1. Bałwochwalstwo, przez które ofiarowali bogom własne dzieci, przeprowadzając je przez ogień. 2. Ucisk pielgrzymów i ubogich. 3. Małżeństwa z bliskiemi krewnemi, i grzechy cielesne przeciw przyrodzeniu.

17. *Powstała mgła ciemna.* Wszystko to Abraham widział w zachwyceniu.— *Piec kurzący się.* Zdaje się piec ten był obrazem tych ciężkich prac, jakie Izraelici ponosili w niewoli Egipskiéj, wypalając oznaczoną ilość cegieł.—*Pochodnia ognista.* Bóg, którego przyobrażeniem była ta pochodnia, przeszedł przez środek rozdzielonych ofiar zwyczajem zawierających przymierze. Przeszedł i Abraham; i w ten sposob przymierze zostało utwierdzone: wszystko to ukazało się Abrahamowi w widzeniu.

18. *Od rzeki Egipskiéj.* Tak nazywa rzekę, czy raczéj odnogę Nilu, wpadającą do morza między Pelusium i Rinokolurem, która bywa takoż nazywana potokiem pustyni i Egiptu. Wskazano tu za granicę ziemi obiecanéj, od północy Eufrat, od południa tę rzekę Egipską; z innych stron granice wspominają się w ks. Liczb. 34, 6 i 10.— *Eufratesa.* Może za czasów Dawida i Salomona królestwo Izraelitów przeciągało się aż do téj rzeki.

vio Aegypti usque ad fluvium magnum Euphratem: *(Supr. 12, 7. Infr. 26, 4. Deut. 34, 4. III. Reg. 4, 21. II. Par. 9, 26)*

19. Cinaeos, et Cenezaeos, Cedmonaeos,

20. et Hetheos, et Pherezaeos, Raphaim quoque,

21. et Amorrhaeos, et Chananaeos, et Gergesaeos, et Jebusaeos.

rzeki Egiptskiey, aż do rzeki wielkiey Euphratesa.

19. Cyneyczyki y Cenezeyczyki, y Cedmoneyczyki,

20. Y Heteyczyki y Pherezeyczyki, Raphaimy też,

21. Y Amorreyczyki, y Chananeyczyki, y Gergezeyczyki, y Jebuzeyczyki.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 15.** w. 6. *Uwierzył Abram Bogu, i poczytano mu jest ku sprawiedliwości.* To jest że Bogu uwierzył, miał go w tem Bóg za sprawiedliwego. Dwie tu rzeczy wiedzieć trzeba. Pierwsza jest, jaka, to wiara była, którą jest Abraham usprawiedliwiony: Druga, jeżliż go tylko sama wiara usprawiedliwiła. W tych się rzeczach nowowierniçy bardzo mylą. Na pierwszą odpowiadam: Iż ona wiara Abrahamowa przez którą jest usprawiedliwiony, nie byłać ona osobna i zmyślona wiara heretycka, jakoby Abraham wierzył, że mu pewnie są grzechy odpuszczone dla Chrystusa, albo iż pewnie miał być zbawion: bo o takiéj wierze tu i jednego słówka nie najdziesz i już mu był Pan Bóg przedtem grzechy odpuścił, i usprawiedliwił go, gdy na głos Boży wyszedł z ziemie swej, (wyżej 15) i obiecał mu był Bóg, że w nim miały być błogosławione wszystkie narody, (wyżéj 13 i 15) rzekł mu Bóg. „Jam jest obrońca twój, i zapłata twoja wielka bardzo.“ Toć tedy już na ten czas był usprawiedliwiony: Jakąż mu tedy wiarę tu przyczytano ku sprawiedliwości: Tak powiada pismo ś., iż kiedy staremu Abrahamowi Pan Bóg objawiał rozmnożenie nasienia jako gwiazdy na niebie i piasek w morzu. téj obietnicy Abraham uwierzył, i dla tego poczytano mu tę wiarę ku sprawiedliwości. A tak wiara Abrahamowa, taka była jaka jest nasza katolicka, którą wierzymy wszelkiemu słowu Bożemu. Taką wiarę Abrahamowę opisuje Paweł ś. (do Rzymianów, 4. 21): Umocnił się Abraham wiarą oddawszy chwałę Bogu, będąc tego pewien, iż cokolwiek Bóg obiecał, to mocen jest uczynić. A chociaż już przedtem tę wiarę swoję pokazał Abraham, wszakże na ten czas najwięcej, kiedy uwierzył, iż w starości swej miał mieć syna, choć się zdała rzecz niepodobna, i nad mniemanie i siły ludzkie, przeto go Bóg jeszcze za doskonalszego i sprawiedliwszego niż przedtem poczytał. Takąć tedy wiarą jest usprawiedliwiony Abraham. Na drugie pytanie, jeżliż go sama wiara usprawiedliwiła: gotowa jest odpowiedź. Bo tu nie mówi Mojżesz, żeby samą wiarą był usprawiedliwiony: ale tylko powiada, iż będąc już przedtem sprawiedliwym, jednak za tą wiarą tak wielką, jeszcze sprawiedliwszym i doskonalszym został. Przetoż które tu Mojżesz usprawiedliwienie wierze przypisuje, to Jakób ś. uczynkom przypisał, (Jak. 2. v. 23). Azaż prawi, Abraham nie z uczynków jest usprawiedliwiony, ofiarując syna swego Izaaka: I przydaje: Iż się wypełniło (to jest zupełniéj ziściło) to pismo: Uwierzył Abraham Bogu i poczytano mu ku sprawiedliwości. A tak według nauki Jakóba ś. z uczynków jest usprawiedliwiony: Bo wiara spolnie robiła z uczynkami jego, i z uczynków wiara się wykonała. Otoż go nie sama wiara, ale wiara z uczynkami usprawiedliwiła.

9. *Weźmij jałowicę trzecioletnią.* Był ten zwyczaj u Żydów, iż czyniąc przymierze, zabili jakie bydle, i rozłożyli je po częściach dwiema stronami, a chodząc między nimi takiem się morderstwem zaklinali, aby tak byli posiekani, gdyby nie zachowali przymierza. Tegoż przykład jest u *Jerem 34. ver. 18. Teodoret. in Hierem.*

16. *A w czwartem pokoleniu.* Od wejścia do Egiptu: i tak Naason czwarty jest od Phares, który wszedł z ojcem Judą do Egiptu. Jako długo lud Izraelski mieszkał w Egipcie, czytaj *Exod. 12. ver. 40.*

CAPUT XVI.

ROZDZIAŁ 16.

O narodzeniu Izmaela, syna Abrahama z Agary.

1. Igitur Sarai, uxor Abram, non genuerat liberos; sed habens ancillam Aegyptiam nomine Agar,

2. dixit marito suo: Ecce, conclusit me dominus, ne parerem: ingredere ad ancillam meam, si forte saltem ex illa suscipiam filios. Cumque ille acquiesceret deprecanti,

3. tulit Agar Aegyptiam ancillam suam post annos decem, quam habitare coeperant in terra Chanaan; et dedit eam viro suo uxorem.

4. Qui ingressus est ad eam. At illa concepisse se videns, despexit dominam suam:

5. Dixitque Sarai ad Abram: inique agis contra me: ego dedi ancillam meam in sinum tuum,

1. Sarai tedy żona Abramowa nie rodziła dzieci: ale maiąc niewolnicę Egiptiankę imieniem Agar,

2. Rzekła mężowi swemu: Oto zamknął mię Pan, abych nie rodziła: Wnidź do sługi moiéy azali snadź wżdy z niey będę miała dziatki. A gdy ón przyzwolił na prośbę iey.

3. Wzięła Agarę Egiptiankę sługę swą, po dziesiąci lat iako mieszkać poczęli w ziemi Chananeyskiey, y dała ią mężowi swemu za żonę.

4. Który wszedł do niey. Ale ona widząc że poczęła, wzgardziła panią swoią.

5. Y rzekła Sarai do Abrama. Niesprawiedliwie czynisz przeciw mnie: iam dała sługę do łona twe-

---

Albo obietnica ta nie została spełniona, dla grzechów ludu.

R. 16.— 2. *Zamknął mię Pan.* Uczynił mię niepłodną. *Wnijdź.* Weź sobie za żonę sługę moję, i żyj z nią po małżeńsku.— *Przyzwolił na prośbę jéj.* Abraham jako miłośnik czystości, niechętnie, i tylko na prośbę Sary, pojął Agarę za żonę drugą, bo wtenczas wielożeństwo było dozwolone.

3. *Agarę Egipcyankę.* Rodem była Egipcyanką, lecz religią wyznawała żydowską; według ś. Chryz. była podarowana Sarze od Faraona.— *Za żonę.* Prawną wprawdzie, ale drugorzędną. Takie żony drugorzędne, w Piśmie ś. zowią się nałożnicami. Prz. Wujka.

4. *Wzgardziła.* Nie każdy umie utrzymać się w pokorze, po dostąpieniu szczęścia.

5. *Niesprawiedliwie czynisz przeciw mnie.* W hebr: *krzywda moja nad tobą jest*, t. j. tobie powinna być przyczytana, bo dozwalasz, abym była krzywdzona.— *Do łona twego.* Aby była żoną twoją. *Niech rozsądzi Pan.* Azali słuszna jest, iżby krzywda moja była przez ciebie cierpianą? Nie domaga się tu Sara zemsty od Boga, ale powierza mu sprawę swoję.

quae videns quod conceperit, despectui me habet: judicet Dominus inter me, et te.

6. Cui respondens Abram: Ecce, ait, ancilla tua in manu tua est, utere ea ut libet. Affligente igitur eam Sarai, fugam iniit.

7. Cumque invenisset eam angelus Domini juxta fontem aquae in solitudine, qui est in via Sur in deserto.

8. dixit ad illam: Agar ancilla Sarai, unde venis? et quo vadis? Quae respondit: a facie Sarai, dominae meae ego fugio.

9. Dixitque ei angelus Domini: Revertere ad dominam tuam, et humiliare sub manu illius.

10. Et rursum: Multiplicans, inquit, multiplicabo semen tuum, et non numerabitur prae multitudine.

11. Ac deinceps: Ecce, ait, concepisti, et paries filium, vocabisque nomen ejus Ismael, eo quod audierit Dominus afflictionem tuam.

12. Hic erit ferus homo: manus ejus contra omnes, et manus omnium contra eum: et e regione universorum fratrum suorum figet tabernacula.

23. Vocavit autem nomen Domini qui loquebatur ad eam: Tu Deus qui vidisti me. Dixit enim: Profecto hic vidi posteriora videntis me.

14. Propterea apellavit puteum illum, puteum viventis et videntis me. Ipse est inter Cades et Barad. *(Infr. 24, 62.)*

15. Peperitque Agar Abrae filium; qui vocavit nomen ejus Ismael.

16. Octoginta et sex annorum erat Abram, quando peperit ei Agar Ismaelem.

go, która widząc że poczęła, gardzi mną, niech rozsądzi Pan między mną a tobą.

6. Któréy odpowiadaiąc Abram: oto: prawi, sługa twoia w ręku twoich iest, czyń z nią iakoć się podoba. A gdy ią trapiła Sarai, uciekła.

7. Y gdy ią znalazł Anyół Pański u źrzódła wody w pustyni, które iest na drodze Sur na puszczy,

8. Rzekł do niéy: Agar sługo Sarai, zkąd idziesz? y dokąd idziesz? Która odpowiedziała: Od oblicza Sarai paniéy moiéy ia uciekam.

9. Y rzekł iéy Anyół Pański: Wróć się do paniéy swéy, a ukorz się pod ręką iéy.

10. Y zaś rzekł: Mnożąc rozmnożę nasienie twe, y nie będzie zliczone prze mnostwo.

11. Y potym rzekł: Otoś poczęła, y porodzisz syna: y nazowiesz imię iego Ismael, przeto iż usłyszał Pan utrapienie twoie.

12. Ten będzie dziki człowiek: ręce iego przeciwko wszytkim, a ręce wszytkich przeciw iemu: a na przeciwko wszytkiéy braciéy swéy rozbiie namioty.

13. Y nazwała imię Pana który mówił do niéy: Ty Boże któryś mię uyźrzał. Rzekła bowiem: Zaiste tum widziała tył widzącego mię.

14. Przetóż nazwała studnię onę, Studnia żywiącego y widzącego mnie. Ta iest między Kades y Barad.

15. Y urodziła Agar Abramowi syna: który nazwał imię iego Ismael.

16. Ośmdźieśiąt y sześć lat miał Abram, gdy mu Agar urodziła Ismaela.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 16. w. 3. *Sara wziąwszy Agar służebnicę dała ją Abrahamowi za żonę.* Niegodzi się mężowi własną żonę mającemu, dla żadnéj przyczyny, inszéj żony przyjmować, chociaby ona własna żona na to zezwoliła, i wolność dała. Bo to jest prawo Boże: Będą, prawi, dwoje w ciele jednem, nie troje ani czworo: którego prawa niemoże żaden mocą i zwierzchnością odmienić. Przetoż wszystkie takie wielożeństwa, cudzołoz-

---

6. *Czyń z nią jakoć się podoba.* Pozwala w sprawiedliwy sposób ukarcić jéj pychę.— *Trapiła.* Karała słusznie.

7. *Anioł Pański.* Albo dla modlitwy Agary P. Bóg zesłał Anioła, albo dla zasług Abrahama, któremu chciał syna ocalić.— *Na drodze Sur.* Pustynia Sur leży między Kades i Barad, i przeciąga się aż do morza Czerwonego, graniczącego z Egiptem. Uciekająca Agar dążyła ku Egiptowi, ojczyznie swojéj.

8. *Sługo Sarai?* Anioł przypomina jéj stan służebny, iżby uznała swój błąd i upokorzyła się przed panią swą. *Od oblicza Sarai* Jest-to hebrajszczyzna — oblicze wzięte tu za osobę.

9. *Pod ręką jéj.* Poddaj się jéj władzy i karceniu.

10. *Mnożąc rozmnożę.* Jak najwięcéj rozmnożę. Mówi tu Anioł w imieniu Boga.

11. *Przeto iż usłyszał Pan.* Albowiem Izmael znaczy: *Wysłuchanie Boże.— Utrapienie twoje.* Modlitwę twoję w utrapieniu.

12. *Dziki człowiek.* Wers. Chald: *osieł dziki.* To jest, będzie, na wzór dzikiego osła, nieprzystępny i nieustraszony, i błąkający się bez stałych siedzib. Nie tylko sprawdziło się to nad Izmaelem, ale i nad jego potomkami; takiemi bowiem są Saraceni i Agareyczycy.—*Ręce jego przeciwko wszystkim.* Na wszystkich będzie napadał, i od wszystkich napadany. — *A naprzeciwko braci swéj.* Izmael bowiem mieszkał na pustyni Faran, wprost naprzeciw siedzib Izaaka i innych synów Abrahama z Cetury, i w obec nich rozszerzał swoje granice.— *Rozbije namioty.* Wielu Arabów jeszcze i teraz, zamiast w domach, mieszkają pod namiotami. *Jako namioty Cedar,* Cant. 1, 4.

13. *Nazwała.* Wzywała. Chald: *modliła się w imieniu Pana.— Pana który mówił do niéj.* Boga, którego osobę wyobrażał Anioł mówiący do niéj.— *Któryś mię ujrzał.* Który zmiłowałeś się nademną, wejrzałeś na utrapienie moje.— *Rzekła bowiem.* Agar rozważała w sobie; wskazana tu jest pobudka, dla któréj dzięki składała Bogu. *Zaiste tu.* Jakby mówiła: Mniejbym się dziwiła, jeślibym miała była Boga łaskawego na mnie, wówczas kiedy zostawałam w domu pana mojego Abrahama: lecz zdumiewam się, iż nawet na téj pustyni raczył przybyć mi na pomoc.

Widziałam tył widzącego mię. Anioł nie pokazał Agarze twarzy swéj, lecz odwrócony od niéj z nią rozmawiał. Stało się to, dla pokazania, iż nie tylko jasnego poznania i widzenia istności Boskiéj nie może mieć człowiek, dopóki zostaje na ziemi, ale nawet chwały ciała przybranego od Boga, oko śmiertelne niezdolne jest widzieć. Albo, ponieważ Agar niedoskonale poznawała i kochała Boga, i nie była zupełnie do niego nawrócona przez doskonałe posłuszeństwo, gdyż nie chciała pełnić jego woli przez uleganie pani swéj; nawzajem przeto i Bóg nie twarz, ale tył swój jéj pokazał. Jaką była wewnątrz, tak było przedstawione i jéj oczom zewnętrzym. Aleg. Agar była figurą Synagogi, Sara Kościoła Chrześcijańskiego, za naigrawanie się któremu Synagoga została odrzucona i wypędzona.

14. *Nazwała.* Albo sama Agar, albo ktoś inny dał takie imię téj studni.

15. *I urodziła.* Gdy już powróciła do domu i przeprosiła swą panią.

twem Pismo ś. zowie. Czemuż Patryarchowie wiele żon mieli: Iż tenże Bóg, który małżeństwo jednego z jedną ustanowił, mógł sam pewnym osobom i to do czasu dla potrzeby rozmnożenia rodzaju ludzkiego dozwolić, jednemu mężowi, żon wiele mieć: zaczem też ten obyczaj w one czasy, między ludźmi był urosł, iż tego za grzech niepoczytywali. Jako ś. Augus. mówi (lib. 15. de Civit. c. 38). Lecz ten obyczaj już był dawno przed Panem Chrystusem ustał, gdy ludzkie rozmnożenie świat napełniło: który też prawie umorzył Pan Chrystus zakonem świętym swoim, gdy ono pierwsze w raju Boskie postanowienie odnowił mówiąc (Mat. 19): Iż od początku to było, iż jednego i jednę Bóg stworzył, i będą dwoje w jednem ciele. Tego prawa ani dla niepłodności, ani dla choroby, ani dla żadnéj wymówki gwałcić człowiek nie ma. A tak wielka się w tem niezbożność dzisiejszych nowowierników pokazała, którzy puściwszy się zakonu Chrystusowego, chwytają się żydowskich albo raczej tureckich obyczajów, ludziom do wielożeństwa przykładem i nauką swoją heretycką wolność otwarzając.

CAPUT XVII.

O odnowieniu przymierza z Abrahamem, odmianie imion jego i żony, o obrzezaniu i obietnicy syna Izaaka.

1. Postquam vero nonaginta et novem annorum esse coeperat, apparuit ei Dominus, dixitque ad eum: Ego Deus omnipotens: ambula coram me, et esto perfectus.

2. Ponamque faedus meum inter me et te, et multiplicabo te vehementer nimis.

3. Cecidit Abram pronus in faciem.

4. Dixitque ei Deus: Ego sum, et pactum meum tecum, erisque pater multarum gentium. *(Eccli. 44, 20. Rom. 4, 17.)*

5. Nec ultra vocabitur nomen tuum Abram, sed appellaberis Abraham: quia patrem multarum gentium constitui te.

6. Faciamque te crescere vehementissime, et ponam te in gentibus, regesque ex te egredientur.

7. Et statuam pactum meum inter me et te, et inter semen tuum post te in generationibus suis, foedere sempiterno, ut sim Deus tuus, et seminis tui post te.

8. Daboque tibi et semini tuo terram peregrinationis tuae, omnem terram Chanaan in possessionem aeternam, eroque Deus eorum.

9. Dixit iterum Deus ad Abraham: Et tu ergo custodies pactum meum, et semen tuum post te in generationibus suis.

10. Hoc est pactum meum quod observabitis inter me et vos, et semen tuum post te: Circumcidetur ex vobis omne masculinum: *(Act. 7, 8.)*

11. et circumcidetis carnem praeputii vestri, ut sit in signum foederis inter me et vos. *(Lev. 12, 3. Luc. 2, 21. Rom. 4, 11.)*

ROZDZIAŁ 17.

1. Za czym gdy dziewiąćidziesiąt y dziewiąći lat bydź począł, ukazał mu się Pan: y rzekł do niego: Iam Bóg wszechmogący: chodź przedemną, a bądź doskonały.

2. A uczynię przymierze moie między mną y tobą, y rozmnożę cię zbytnie wielce.

3. Padł Abram pochylony na oblicze.

4. Y rzekł mu Bóg: Iam iest, a przymierze moie z tobą, y będziesz oycem wiela narodów.

5. Y imię twoie nie będzie daley zwane Abram: Ale będziesz zwan Abraham: bom cię oycem wiela narodów postanowił.

6. Y uczynię, że się rozmnożysz bardzo wielce, y rozkrzewię cię w narody, y królowie z ciebie wynidą.

7. Y postanowię umowę między mną a tobą, y między nasieniem twym po tobie w narodziech ich, przymierzem wiecznym: żebym był Bogiem twoim y nasienia twego po tobie.

8. Y dam tobie y nasieniu twemu ziemię pielgrzymowania twego, wszytkę ziemię Chananeyską w osiadłość wieczną, y będę Bogiem ich.

9. Y rzekł zaśię Bóg do Abrahama: Y ty tedy będziesz strzegł przymierza mego, y nasienie twoie po tobie w narodziech swoich.

10. To iest przymierze moie, które zachowacie między mną a wami y nasieniem twym po tobie: Obrzezany będzie z was każdy mężczyzna:

11. A obrzeżecie ciało odrzezku waszego, aby było na znak Przymierza między mną y wami.

R. 17.— 1. *Ukazał się mu Pan.* Ukazanie się to było potrzebne dla tego, aby Abraham nie mniemał, że przez przyjście na świat Izmaela spełnioną została obietnica o rozmożeniu jego potomstwa (r. 15).— *Jam Bóg wszechmogący.* Jakby rzekł: Cokolwiek chcę, wszystko mogę. *Chodź przedemną.* Staraj się podobać mi we wszystkiém. *Bądź doskonały.* Zdążaj aż na szczyt cnót wszelkich. LXX: *Bądź bez nagany.*

2. *Zbytnie wielce.* Niezmiernie, nadzwyczaj. Hebraizm.

3. *Padł.* Oddając pokłon, i składając dzięki.

4. *Jam jest.* Jam ten, który jestem sam przez się, ja stateczny jestem i niezmienny w obietnicach.— *Ojcem wielu narodów.* Żydów i pogan; a mianowicie ojcem wierzących, czyli wyznawców Chr. ze wszystkich narodów.

5. *Nie będzie Abram .. ale Abraham.* Abram znaczy: *Ojciec wysoki*, znamienity. Abraham: *ojciec wysoki mnóstwa*, czyli wielu narodów.

6. *I królowie.* Od Ezawa pochodzili królowie Idumejczyków i Amalecytów; od Jakóba, królowie Izraelscy i Judzcy.

7. *I postanowię.* Potwierdzę.— *W narodziech ich.* W czasach ich.— *Przymierzem wiecznem.* Długiem bardzo, aż dopóki dochowywać będą umowy; jeżeli zaś mowa tu jest o potomstwie duchownem, wtedy przymierze to jest wieczne.

10. *To jest przymierze moje.* T. j. ten jest znak przymierza mego.—*Obrzezany będzie z was.* T. j. każdy z tych, którzy wiarę Abrahama wyznawać będą. P. Wujka.

11. *Odrzesku.* Odrzezek jest-to skórka pokrywająca żołądź.— *Na znak przymierza* Obrzezanie dane było: 1. aby było znakiem przymierza zawartego z Bogiem przez Abrahama. 2. Było znamieniem wiary Abrahama (w narodzenie Messyasza), i sprawiedliwości przezeń nabytéj. (Rom. 4). 3. Było znakiem odróżniającym wiernych od niewiernych, t. j. Żydów od Pogan. 4. Było znakiem oczyszczenia od grzechu pierworodnego. 5. Znakiem przyobrażającym chrzest.

12. Infans octo dierum circumcidetur in vobis, omne masculinum in generationibus vestris: tam vernaculus, quam emptitius circumcidetur, et quicumque non fuerit de stirpe vestra:

13. eritque pactum meum in carne vestra in foedus aeternum.

14. Masculus, cujus praeputii caro circumcisa non fuerit, delebitur anima illa de populo suo: quia pactum meum irritum fecit.

15. Dixit quoque Deus ad Abraham: Sarai uxorem tuam non vocabis Sarai, sed Saram.

16. Et benedicam ei, et ex illa dabo tibi filium cui benedicturus sum, eritque in nationes, et reges populorum orientur ex eo.

17. Cecidit Abraham in faciem suam, et risit, dicens in corde suo: Putasne centenario nascetur filius? et Sara nonagenaria pariet?

18. Dixitque ad Deum: Utinam Ismael vivat coram te.

19. Et ait Deus ad Abraham: Sara uxor tua pariet tibi filium, vocabisque nomen ejus Isaac, et constituam pactum meum illi in foedus sempiternum et semini ejus post eum. *(Infr. 18, 10.)*

20. Super Ismael quoque exaudivi te. Ecce, benedicam ei, et augebo, et multiplicabo eum valde: duodecim duces generabit, et faciam illum in gentem magnam.

21. Pactum vero meum statuam ad Isaac, quem pariet tibi Sara tempore isto in anno altero.

22. Cumque finitus esset sermo loquentis cum eo, ascendit Deus ab Abraham.

23. Tulit autem Abraham Ismael filium suum, et omnes vernaculos domus suae; universosque quos emerat, cunctos mares ex omnibus viris domus suae; et circumcidit carnem praeputii eorum statim in ipsa die, sicut praeceperat ei Deus.

24. Abraham nonaginta et novem erat annorum quando circumcidit carnem praeputii sui.

25. Et Ismael filius tredecim annos impleverat tempore circumcisionis suae.

26. Eadem die circumcisus est Abraham et Ismael filius ejus.

27. Et omnes viri domus illius, tam vernaculi, quam emptitii et alienigenae, pariter circumcisi sunt.

12. Dźieciątko ośmi dni będzie obrzezano między wami, każdy mężczyzna w narodźiech waszych: tak w domu urodzony sługa iako y kupiony, będzie obrzezany, y którykolwiek nie iest z pokolenia waszego:

13. Y będzie umowa moia na ciele waszym na przymierze wieczne.

14. Mężczyzna którego odrzesku ciało nie będzie obrzezane, będźie wygładzona dusza ona z ludu swego: iż przymierze moie wzruszył.

15. Rzekł też Bóg do Abrahama: Sarai żonę twoię nie będziesz zwał Sarai ale Sarą,

16. Y będę iéy błogosławił, y damći z niéy syna, któremu błogosławić będę, y będźie w narody, y królowie ludów wynidą z niego.

17. Upadł Abraham na oblicze swoie, y rozśmiał się mówiąc w sercu swoim: Co mniemasz że stoletniemu syn się urodzi? y Sara w dźiewięćdźiesiąt lat porodzi?

18. Y rzekł do Boga: Oby Ismael żył przed tobą.

19. Y rzekł Bóg do Abrahama: Sara żona twoia urodźi tobie syna, y nazowiesz imię iego Isaak, y postanowię umowę moię iemu na przymierze wieczne, y nasieniu iego po nim.

20. O Ismaela też wysłuchałem cię. Oto błogosławię mu, y rozmnożę y rozszérzę go barzo: dwanaście książąt zrodźi, y rozkrzewię go w naród wielki.

21. Ale przymierze moie ustawię do Isaaka którego tobie urodźi Sara o tym czasie w roku drugim.

22. A gdy się dokonała rzecz mówiącego z nim, wstąpił Bóg od Abrahama.

23. Y wźiął Abraham Ismaela syna swego, y wszytkie sługi urodzone w domu iego: y wszytkie które był kupił, wszytkie mężczyzny ze wszech mężów domu swego: y obrzezał ciało odrzesku ich, zaraz onegóż dnia iako mu był Bóg przykazał.

24. Abrahamowi było dźiewięćdźiesiąt y dźiewięć lat kiedy obrzezał ciało odrzezku swego.

25. A Ismael syn trzynaście lat miał spełna czasu obrzezania swego.

26. Tegóż dnia obrzezan iest Abraham y Ismael syn iego,

27. Y wszyscy mężowie domu iego, tak w domu urodzeni iako y kupieni, y cudzoźiemcy pospołu obrzezani są.

---

12. *Ośmiu dni.* Albowiem przed ukończeniem siedmiu dni niemowlę jest jeszcze nadto słabe.

14. *Będzie wygładzona dusza ona z ludu swego* Ktokolwiek obrzezany nie będzie, nie tylko nie będzie mógł należeć do tego ludu mego, ale nadto gdy dójdzie do dojrzałego wieku, i zaniedba to dopełnić, śmiercią ma być ukarany. Prz. Wujka.

15. *Nie będziesz zwał Sarai, ale Sarą.* Sarai znaczy: *moja księżna;* Sara zaś *księżna.* Jakby mówił: Sarai dotąd tylko jednego swego męża i rodziny była panią; odtąd zaś będzie bezwzględną panią, bo będzie matką wielu; owszem wszystkich narodów przez syna Izaaka, z którego powstanie Chrystus, ojciec wszystkich ludów wierzących czyli chrześcijan.

16. *Będę jéj błogosławił.* Zniosłszy z niéj wadę przyrodzenia, uczynię ją płodną, i dam jéj syna.

17. *I rozśmiał się.* Nie wątpił Abraham o obietnicy Boga, ale z głębokiego uczucia wdzięczności i zadumienia, rozradował się i rozśmiał, mówiąc sam do siebie: Co mniemasz, etc.

18. *Oby Izmael żył przed tobą?* Abraham pomimo otrzymanéj obietnicy drugiego syna, pragnie aby też i Izmael dożył długiego wieku, i był pobożnym zawsze, czyli *żył przed Panem.*

19. *Izaak.* Izaak znaczy *śmiech.* Nazwany tak dla śmiechu Abrahama. Poźniéj Sara podobnież radująca się i śmiejąca z porodzenia syna w starości, toż imię powtarza i potwierdza, r. 21, 6.— *Postanowię umowę moję jemu.* To co obiecałem tobie przez moje przymierze, przejdzie do potomków twoich z Izaaka, nie z Izmaela.

21. *Ustawię do Izaaka.* Obietnicę moję o zesłaniu Messyasza spełnię przez Izaaka, z którego pokolenia on się narodzi.— *W roku drugim.* W roku następnym.

23. *Zaraz onegoż dnia.* Bez odciągania się był posłusznym Bogu.

25. *Trzynaście lat.* Saraceni wzięli ztąd zwyczaj obrzezania swych synów, w roku 13 ich życia.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 17.** w. 10. *Obrzezan z was będzie każdy mężczyzna.* To obrzezanie było znakiem. Naprzód wiary Abrahamowéj, którą uwierzył, iż Chrystus miał się narodzić z niego: Obrzeżecie powiada, ciało, aby było znakiem przymierza między mną i między wami. Przymierze największe to było, iż Bóg Abrahamowi obiecał Messyasza z jego nasienia. Dlategoż go Bóg od inszych ludzi tym znakiem odłączył, aby się ta wiara w prawdziwego Boga i Messyasza przyszłego zachowała w potomstwie jego. Nadto też obrzezanie było znakiem, iż przez tegoż Messyasza miał być zgładzony grzech pierworodny, który od pierwszego ojca Adama przez cielesne rodzenie od rodziców bierzemy, i stajemy się wszyscy z przyrodzenia synami gniewu. (Ephe. 2. v. 3.) Którego grzechu skutek najwięcej się w żądzach cielesnych pokazuje. Wszakże którykolwiek napotem byli obrzezani, wszystkim takowym ten grzech był odpuszczony. Nie żeby mocą onego obrzezania, ale dla wiary w tem obrzezaniu wyrażony: bo każdy przyjmując obrzezanie wyznawał, albo sam jeźli był dorosły, albo jeźli jeszcze dziecię, przez kogo inszego, że przyjmował takową wiarę jaką to obrzezanie znaczyło, i zatem każdy taki był od grzechu usprawiedliwiony. Przetoż Paweł ś. zowie obrzezanie znakiem sprawiedliwości. (Do Rzym. 4). A to obrzezanie było figurą Chrztu naszego chrześcijańskiego, jako to wykłada Paweł ś. (do Kolosen. 2. v. 11). W którym prawi, obrzezani jesteście, obrzezaniem nie ręką uczynioném, gdyście zewlekli ciało cielesne, ale w obrzezaniu Chrystusowem pogrzebieni z nim we chrzcie. Tu zowie chrzest obrzezaniem Chrystusowem, dając imię figuralne, rzeczy figurowanej. Zkąd się znaczy, iż na miejsce obrzezania Pan Chrystus chrzest postanowił, wszakże większa już jest moc chrztu, niż obrzezania. Bo chrzest nietylko jest znakiem tej łaski Bożéj, ale ją rzeczą samą w człowieku rodzi, jako instrument na to od Boga obrany, i przetoż zowie go Pan Chrystus odrodzeniem, (Jan, 3.) a Paweł ś. śmiercią i zmartwychwstaniem, iż grzech zaraz umarza, a duszę łaską Bożą ożywia, (do Rzym. 6. ver. 4. do Kolos. 2. ver. 12).

14. *Będzie wygładzona dusza jego.* Jako zakon opowiadał, że zginąć miało dzieciątko z ludu Żydowskiego, jeźliby dnia ósmego nie było obrzezane. Tak w nowym zakonie, dzieciątko jeźli go łaska chrztu ś. przez Chrystusa nie spomoże, zginie z ludu chrześcijańskiego, jako Pan powiedział, *u Jana 3. Augustyn Hypognost lib. 5.*

CAPUT XVIII.

ROZDZIAŁ 18.

O przyjęciu przez Abrahama trzech podróżnych, powtórzeniu obietnicy o urodzeniu syna, i przepowiedni kary na Sodomę i Gomorę.

1. Apparuit autem ei Dominus in convalle Mambre sedenti in ostio tabernaculi sui in ipso fervore diei. *(Heb. 13, 2.)*

2. Cumque elevasset oculos apparuerunt ei tres viri stantes prope eum; quos cum vidisset, cucurrit in occursum eorum de ostio tabernaculi, et adoravit in terram.

3. Et dixit: Domine, si inveni gratiam in oculis tuis, ne transeas servum tuum:

4. Sed afferam pauxillum aquae, et lavate pedes vestros, et requiescite sub arbore.

5. Ponamque buccellam panis, et confortate cor vestrum, postea transibitis: idcirco enim declinastis ad servum vestrum. Qui dixerunt: Fac ut locutus es.

6. Festinavit Abraham in tabernaculum ad Saram, dixitque ei: Accelera, tria sata similae commisce, et fac subcinericios panes.

7. Ipse vero ad armentum cucurrit, et tulit inde vitulum tenerrimum et optimum, deditque puero; qui festinavit et coxit illum.

8. Tulit quoque butyrum et lac, et vitulum quem coxerat, et posuit coram eis; ipse vero stabat juxta eos sub arbore.

1. Y Ukazał mu się Pan w dolinie Mambre siedzącemu we drzwiach namiotu swego w samo gorąco dniowe.

2. A gdy podniósł oczy swe; ukazali mu się trzéy mężowie stoiący blisko niego: które uyźrzawszy wybieżał przeciwko im ze drzwi namiotu, y pokłonił się do ziemie.

3. Y rzekł Panie ieślim nalazł łaskę w oczach, nie miiay sługi twego:

4. Ale przyniosę troszkę wody, a umyyćie nogi wasze, y odpoczyńćie pod drzewem:

5. Y przyniosę kęs chleba, y posilićie serce wasze, potym poydźiećie: dla tegośćie bowiem zstąpili do sługi swego. A oni rzekli: uczyń iakoś rzekł.

6. Pośpieszył się Abraham w namiot do Sary y rzekł iéy: Spiesz się, trzy miarki świątłéy mąki rozczyń, a naczyń podpłomyków.

7. Sam też do bydła pobieżał, y wźiął ztamtąd ćielę młodźiuchne y wyborne, y dał pachołęciu: który pospieszył y uwarzył ie.

8. Wźiął też masła y mleka y ćielę które był uwarzył, y położył przed nimi: a sam stał wedle nich pod drzewem.

R. 18. — 1. *Siedzącemu.* Zwyczajem swoim oczekującemu na pielgrzymów, i jakby zapuszczającemu sieć gościnności. *W samo gorąco dniowe.* O czasie południowym; wtedy bowiem podróżni chronią się do gospody.

2. *A gdy podniósł oczy swe.* Abraham siedział w dolinie, czyli dąbrowie; droga zaś, na któréj znajdowali się podróżni, była w miejscu podniesioném.— *Trzéj mężowie.* Patrz *Wujka.*— *I pokłonił się do ziemi.* Uszanował ich, podług zwyczaju przyjętego na Wschodzie. Abraham z początku mniemał, że to byli zwyczajni podróżni.

3. *Panie.* Jeden z tych trzech wydał się mu poważniejszym: dla tego doń przemawia.

4. *Umyjcie.* Podróżni goście nie sami sobie umywali nogi, lecz czynili to im słudzy domowi. Ś. Augustyn *w mowie 70téj o Czasie,* daje do zrozumienia, że tutaj sam Abraham dopełnił téj posługi.

5. *Chleba.* Imieniem *chleba* Pismo ś. nieraz oznacza wszelkiego rodzaju pokarm.—*Posilcie serce.* Wzmocnijcie się pokarmem.— *Dla tegoście bowiem zstąpili.* T. j. Boska opatrzność to zrządziła, iżbyście uczcili mię, przechodząc tędy o téj godzinie i dając mi sposobność do okazania wam gościnności.— *A oni rzekli.* Jeden z nich w swojém i towarzyszy swoich imieniu.

6. *Świątłéj mąki.* Mąki przedniéj, oczyszczonéj z otrębi. *Podpłomyków.* Chleby pieczone, nie w piecu, ale na rozpalonych węglach i popiele.

8. *Sam stał wedle nich.* Z uprzejmości i uszanowania, jako usługujący im i zachęcający ich do pożywania.

9. Cumque comedissent; dixerunt ad eum: Ubi est Sara uxor tua? ille respondit: Ecce in tabernaculo est.

10. Cui dixit: Revertens veniam ad te tempore isto, vita comite, et habebit filium Sara uxor tua. Quo audito, Sara risit post ostium tabernaculi. *(Supr. 17, 19. Infr. 21, 1. Rom. 9, 9. 1. Pet. 3, 6.)*

11. Erant autem ambo senes, provectaeque aetatis, et desierant Sarae fieri muliebria.

12. Quae risit occulte dicens: Postquam consenui, et dominus meus vetulus est, voluptati operam dabo?

13. Dixit autem Dominus ad Abraham: Quare risit Sara, dicens: Num vere paritura sum anus?

14. Numquid Deo quidquam est difficile? Juxta condictum revertar ad te hoc eodem tempore, vita comite, et habebit Sara filium.

15. Negavit Sara, dicens: non risi; timore perterrita. Dominus autem: Non est, inquit, ita: sed risisti.

16. Cum ergo surrexissent inde viri, direxerunt oculos contra Sodomam; et Abraham simul gradiebatur, deducens eos.

17. Dixitque Dominus: Num celare potero Abraham quae gesturus sum:

18. Cum futurus sit in gentem magnam, ac robustissimam, et benedicendae sint in illo omnes nationes terrae? *(Supr. 12, 3. Infr. 22, 18.)*

19. Scio enim quod praecepturus sit filiis suis, et domui suae post se, ut custodiant viam Domini et faciant judicium et justitiam: ut adducat Dominus propter Abraham omnia quae locutus est ad eum.

20. Dixit itaque Dominus: Clamor Sodomorum et Gomorrhae multiplicatus est, et peccatum eorum aggravatum est nimis.

21. Descendam, et videbo utrum clamorem qui venit ad me, opere compleverint: an non est ita, ut sciam.

9. A gdy się naiedli, rzekli do niego: Gdzie iest Sara żona twoia? on odpowiedział: Oto w namiećie iest.

10. Któremu rzekł: wracaiąc się przyidę do ciebie o tym czasie dali Bóg zdrowie, a Sara żona twoia będzie syna miała, Co usłyszawszy Sara, rośmiała się za drzwiami namiotu.

11. A byli oboie starzy y zeszłego wieku, y iuż były ustały Sarze białogłowskie rzeczy.

12. Która rośmiała się potaiemnie mówiąc: Gdym się iuż zstarzała y Pan móy iest stary, roskoszy patrzyć będę?

13. Y rzekł Pan do Abrahama: Czemu się rośmiała Sara mówiąc: Izaż prawdziwie porodzę babą będąc?

14. Izali Bogu iest co trudnego? iako się rzekło, wrócę się do ciebie o tymże czasie, dali Bóg zdrowie, y będzie miała Sara syna.

15. Zaprzała Sara mówiąc: Nie śmiałam się: boiaźnią przestraszona. A Pan: Nie iest, prawi, tak: aleś się śmiała.

16. Gdy tedy wstali z onąd mężowie, obrócili oczy ku Sodomie, a Abraham szedł wespół prowadząc ie.

17. Y rzekł Pan: Izali mogę zataić przed Abrahamem co uczynię:

18. Ponieważ on ma bydź w lud wielki, y siły mocney, y błogosławione bydź maią w nim wszytkie narody ziemie?

19. Wiem bowiem iż roskażę synom swoim y domowi swemu po sobie, aby strzegli drogi Pańskiey, y czynili sąd y sprawiedliwość: aby przywiódł Pan dla Abrahama wszytko co mówił do niego.

20. Rzekł tedy Pan: Krzyk Sodomy y Gomorry rozmnożył się, y grzech ich zbytnie ociężał.

21. Zstąpię y oglądam ieśliż krzyk który mię doszedł skutkiem wypełnili, czyli nie tak iest, abym wiedział.

---

9. *Gdzie jest Sara?* Wiedzieli Aniołowie gdzie się znajdowała żona Abrahama, lecz zapytaniem tém uściełali sobie drogę do dalszego mówienia.

10. *Rzekł.* Ten, który między trzema był najgłówniejszym.— *Wracając się przyjdę.* Hebr. *wracając się wrócę*, t. j. najniezawodniéj wrócę tu za rok o tejże porze.— *Da li Bóg zdrowie.* Mówi tu sposobem ludzkim.

11. *Ustały białogłowskie rzeczy.* Peryody, czyli miesiączka, potrzebna do poczęcia.

12. *Potajemnie.* Hebr. i Chald. *sama w sobie.*—*Pan mój.* Przez uszanowanie zowie tak swego męża, któremu była posłuszna jako Panu. 1. Petr. 3. 6.

13. *Pan.* Anioł ów główny, tém wyjawieniem tajemnego śmiechu Sary pokazał, że jest więcéj niż człowiekiem.

15. *Zaprzała Sara.* Sara dopuściła się tu kłamstwa; lecz będąc przerażona bojaźnią, bez rozmysłu mówiła.

16. *Obrócili oczy.* Podróż swą skierowali ku Sodomie.

17. *Izali mogę zataić.* Wymaga tego prawo przyjaźni, aby sekreta wzajemnie były sobie objawiane. Nastręcza także P. Bóg tutaj Abrahamowi przedmiot do okazania miłości bliźniego, przez wstawianie się za Sodomitami.

18. *Ponieważ on ma być.* Większe te rzeczy obiecałem Abrahamowi: czemużbym miał zamilczeć przed nim tę rzecz mniejszą?— *Błogosławione być mają w nim.* Przez Chrystusa, potomka jego.

19. *Wiem bowiem.* Drugi powod, dla którego nie chce nic ukrywać przed nim. Wiem, żeś sprawiedliwy, i dobrze wychowujesz twoję familię: słuszna więc jest, aby nie tajną była ci przyczyna zguby Sodomczyków, iżbyś przykładem tym odwodził od zbrodni twoich domowników.— *Aby strzegli drogi Pańskiéj.* Aby Boga w sposób właściwy czcili, i byli posłuszni jego prawu.— *I czynili sąd.* Przez sąd oznacza się wszystko to, co zdaniem Boga i mędrców jest słusznem i sprawiedliwém.—*Aby przywiódł.* Mówi tu Bóg o sobie w trzeciéj osobie, jakby o innym. Jakby mówił: iżbym wypełnił wszystko, com obiecał Abrahamowi.

20. *Krzyk.* Jest-to Prozopopeja. Grzechy jakby podnoszą głos, zbliżają się do Boga i wyzywają go do zemsty. *Sodomy i Gomory.* Dwa tylko te miasta wspomniane, dla tego, że jak bogactwy i znaczeniem, tak i nieprawością przodkowały przed innemi.

Rozmnożył się. Zdaje się mowa tu jest nie tylko o częstych owych grzechach cielesnych przeciw przyrodzeniu, ale też i o innych, wspomnianych u Ezech. 16, 49, jako to: o próżnowaniu, obżarstwie, niegościnności, okrucieństwie i t. d.

21. *Zstąpię i oglądam.* Sposobem mówienia ludzkim powiada tu, jakby rzekł: Pójdę aż na miejsce, iżbym poznał z pewnością i dokładnie. Zostawiona tu jest przestroga dla sędziów, iżby nierozmyślnie nie wyda-

22. Converteruntque se inde, et abierunt Sodomam; Abraham vero adhuc stabat coram Domino.
23. Et appropinquans ait: Numquid perdes justum cum impio?
24. Si fuerint quinquaginta justi in civitate, peribunt simul? et non parces loco illi propter quinquaginta justos, si fuerint in eo?

25. Absit a te, ut rem hanc facias, et occidas justum cum impio, fiatque justus sicut impius, non est hoc tuum: qui judicas omnem terram, nequaquam facies judicium hoc.

26. Dixitque Dominus ad eum: Si invenero Sodomis quinquaginta justos in medio civitatis, dimittam omni loco propter eos.
27. Respondensque Abraham, ait: Quia semel caepi, loquar ad Dominum meum, cum sim pulvis et cinis.
28. Quid si minus quinquaginta justis quinque fuerint? delebis, propter quadraginta quinque, universam urbem? Et ait; Non delebo, si invenero ibi quadraginta quinque.
29. Rursumque locutus est ad eum: Sin autem quadraginta ibi inventi fuerint, quid facies? Ait: Non percutiam propter quadraginta.
30. Ne quaeso, inquit, indigneris Domine, si loquar: Quid, si ibi inventi fuerint triginta? Respondit: Non faciam, si invenero ibi triginta.
31. Quia semel, ait, caepi, loquar ad Dominum meum: Quid si ibi inventi fuerint viginti? Ait: Non interficiam propter viginti.
32. Obsecro, inquit, ne irascaris Domine, si loquar adhuc semel: Quid si inventi fuerint ibi decem? Et dixit; Non delebo propter decem.
33. Abiitque Dominus, postquam cessavit locui ad Abraham! et ille reversus est in locum suum.

22. Y obrócili się z onąd y poszli do Sodomy: Lecz Abraham ieszcze stał przed Panem.
23. Y przystąpiwszy się rzekł: Izali zatracisz sprawiedliwego z niezbożnym?
24. Ieśliż będzie pięćdziesiąt sprawiedliwych w mieście, zginąż społem? y nieprzepuścisz mieyscu onemu dla piącidziesiąt sprawiedliwych, ieśliż będą w nim?
25. Niech to daleko będzie od ciebie, abyś tę rzecz uczynić miał, y zabił sprawiedliwego z niezbożnym, ażeby był sprawiedliwy iako y niezbożny, nie twoia to: który sądzisz wszytkę ziemię, żadną miarą nie uczynisz sądu tego.
26. Y rzekł Pan do niego: Jesli naydę w Sodomie pięćdziesiąt sprawiedliwych w samym mieście, odpuszczę wszytkiemu mieyscu dla nich.
27. A odpowiadaiąc Abraham rzekł: Iżem raz począł będę mówił do Pana mego, aczem proch y popiół.
28. A ieśliby mniey piącią było sprawiedliwych, niż pięćdziesiąt: czy zatracisz dla cztérdziestu y piąci wszytko miasto? Y rzekł Nie zatracę, ieśli tam naydę cztérdziestu piąci.
29. Rzekł ieszcze do niego. A ieśli się tam naydą cztérdzieści, co uczynisz? Odpowiedział: nie zatracę dla cztérdziestu.
30. Rzekł: Nie gnieway się Panie proszę, ieśli przemówię. A ieśli się tam naydą trzydzieści? Odpowiedział: Nie uczynię, ieśli tam naydę trzydziestu.
31. Rzekł: Gdyżem raz począł, będę mówił do Pana mego: A ieśli się tam naydą dwadzieścia: Odpowiedział: Nie zatracę dla dwudziestu.
32. Proszę, rzekł, nie gnieway się Panie, ieśli ieszcze raz przerzekę: A ieśli się tam naydą dzieśięć? Odpowiedział: Nie zatracę dla dzieśiąci.
33. Y poszedł Pan iako przestał mówić do Abrahama: a on się też wrócił na mieysce swoie.

Wykład X. J. Wujka.—Roz. 18 w. 2. *Ukazali się mu trzéj mężowie.* Obacz i tu w osobach tych trzech mężów, albo raczéj Aniołów tajemnicę przenajświętszej Trójce. Bo naprzód powiada, (ver. 1.) ukazał się mu Pan. Zowie go też po żydowsku יהוה i *Adonai*, które są imiona Boże. A wnetże wykładając co to za Pan: ukazali się mu, prawi, trzéj mężowie. A tak on Bóg który wyżej mówił o sobie jako o wielu personach (Gen. 1. i 6.) tu pokazał, iż tych person w bóstwie, tylko trzy, i nigdy się w większej liczbie osob nie ukazał, tylko we trzech, iż niemasz więcej Boskich person tylko trzy. A jeźli rzeczesz iż tych trzech pismo ś. zowie Anioły, a tak nie były Persony Boskie? Tak masz wiedzieć, iż je pismo zowie *Jehovah* i *Adonai*, albo Panem, jako się już powiedziało: Zowie je też Anioły (Gen. 19. i do Żydów, 13.) Naostatek zowie je mężami. A tak według pisma prawdziwie i Bogiem byli i Aniołami, mężami też byli dla postaci człowieczéj, w któréj się ukazali. Spytasz: jako mogli być i Bogiem i Anioły? Także wiedz iż żaden nigdy śmiertelny człowiek nie widział Boga w istności jego, ale tylko w stworzeniu jakiem, jako w ogniu albo w obłoku. A najczęściéj widziany i słyszany jest Bóg w osobie Anielskiej: bo i zakon dawał w osobie Anielskiej, jako Stephan ś. powiada (w Dzie. 7. ver. 30. i Paweł ś. do Galat. 3): „A wżdy Anioł mówił (Exod. 20.) jam jest Pan Bóg twój“ i t. d. Mówiał Pan Bóg podczas przez jednego Anioła jako do onéj Agar, (wyżej 16) podczas we dwu Aniołach, jako do Lota, podczas we trzech jako tu do Abrahama, i nigdy się w większej liczbie Aniołów nie ukazał, tylko we trzech, iż niemasz więcéj person Boskich, jeno trzy. Jakoż tedy był Bóg w tych Aniołach? Nie był jakoby tylko w posłach, boćby tak nie byli Bogiem. Ani też jako bywał w Prorokach i Apostołach: Bo Proroków ani Apostołów

---

wali wyroku, lecz po poprzedniém dokładném poznaniu i rozważeniu całéj sprawy.—*Jeźliż krzyk.* Abym według miary zbrodni ich ukarał.

22. *I obrócili się zonąd i poszli.* Nie ten który rozmawiał z Abrahamem, ale inni dwaj Aniołowie.

24. *W mieście.* Mówi tu o jednéj tylko Sodomie, bo ona była najwystąpieniejszą i głową innych miast, i w niéj Lot mieszkał.

25. *Który sądzisz wszystkę ziemię.* Jakby mówił: Nie podobna jest, abyś tak surowo karał niewinnego z bezbożnym Ty, który jesteś Sędzią najwyższym wszystkich, od którego nie ma już odwołania się do nikogo, i który jesteś najwierniejszą modłą sprawiedliwego sądu.

26. *W samém mieście* W obrębie miasta.

32. *Dla dziesięciu.* Tu zatrzymał się Abraham, i podziwiając łaskawość Boga, nieśmiał już więcéj zapytywać. Nie uczynił żadnéj wzmianki o zachowaniu Lota, gdyż ufał Bogu, że będzie miał o nim pieczę.

nie zowią *Jehovah*, jako tych Aniołów tu zowie: A tak inaczéj był Bóg w onych Aniołach, osobnym daleko obyczajem, to jest, iż Bóg tak obecnie i przytomnie był złączony z nimi, że słusznie są nazwani Bogiem. Jakie złączenie on sam wie i umie, choć my tego wymówić niemożemy: gdyż i Anieli mówią przez ludzie, i przez oślice (Num. 22. ver. 30). Chociaż my tego nie rozumiemy. Wszakże Abraham mając ducha prorockiego, chociaż ich podobno zrazu był nie poznał, ale gdy usłyszał przepowiedzenie o porodzeniu Sary, o wywróceniu Sodomy, poznał iż Bóg był w onych trzech Aniołach, i przeto do niego jako do sędziego wszystkiego świata mówi (ver. 25). Dlatego i na pierwszem przywitaniu, tak się Pan Bóg Abrahamowi stawił, że on trzech widząc, przedsię jako z jednym mówił, mówiąc: Panie, jeźlim znalazł łaskę w oczu twoich, nie mijaj sługi swego, i tak ustawicznie mówił, podczas jako do jednego, podczas jako do wielu. A tak słusznie Augustym ś. (lib. 2. *de Trinit.* cap. 11), że ci trzéj mężowie, którzy się Abrahamowi ukazali, znamionowali trzy osoby, a jednę istność i naturę Trójcy przenajświętszéj. Toż i inni Doktorowie greccy i łacińscy rozumieją. Zkąd urosła ona pospolita mowa. Trzech widział, a jednemu się kłaniał.

CAPUT XIX.

ROZDZIAŁ 19.

O zniszczeniu Sodomy, i ocaleniu Lota.

1. Veneruntque duo Angeli Sodomam vespere et sedente Lot in foribus civitatis. Qui cum vidisset eos surrexit, et ivit obviam eis; adoravitque pronus in terram, (*Hec. 13, 2,*)

2. et dixit: Obsecro, domini, declinate in domum pueri vestri, et manete ibi: lavate pedes vestros, et mane proficiscemini in viam vestram. Qui dixerunt: Minime, sed in platea manebimus.

3. Compulit illos oppido, ut diverterent ad eum; ingressisque domum illius fecit convivium, et coxit azima; et comederunt.

4. Prius autem quam irent cubitum, viri civitatis vallaverunt domum a puero usque ad senem, omnis populus simul.

5. Vocaveruntque Lot, et dixerunt ei: Ubi sunt viri, qui introierant ad te nocte? educ illos huc, ut cognoscamus eos.

6. Egressus ad eos Lot, post tergum occludens ostium, ait:

7. Nolite, quaeso, fratres mei, nolite malum hoc facere.

8. Habeo duas filias, quae necdum cognoverunt virum: educam eas ad vos, et abutimini eis sicut vobis placuerit, dummodo viris istis nihil mali faciatis, quia ingressi sunt sub umbra culminis mei.

9. At illi dixerunt: Recede illuc. Et rursus; Ingressus es, inquiunt, ut advena: numquid ut judices? te ergo ipsum magis, quam hos affligemus. Vimque faciebant Lot vehementissime; jamque prope erat, ut effringerent fores. (*2. Pet. 2,* 7.)

1. Y Przyszli dwa Aniołowie do Sodomy w wieczór, y gdy Lot siedział w Bronie mieyskiey. Który uyźrzawszy ie, wstał, y szedł przeciwko nim: y pokłonił się twarzą do ziemie,

2. Y rzekł: Proszę Panowie, wstąpćie do domu pachołęcia waszego, a zostańćie w nim. Umyyćie nogi swoie, a rano póydźiećie w drogę waszę. A oni odpowiedźieli. By naymniéy ale na ulicy zostaniemy.

3. Przymuśił ich barzo aby stanęli u niego: a gdy weszli do domu iego, sprawił ucztę y napiekł chleba przasnego y iedli.

4. Ale pierwéy niż poszli spać, ludźie z miasta obstąpili dom, od chłopięćia aż do starego, wszytek lud pospołu.

5. Y zawołali Lota y rzekli mu: Gdźie są mężowie którzy weszli do ćiebie w nocy? wywiedź ie tu, abychmy ie poznali.

6. Wyszedszy do nich Lot, zamknąwszy drzwi za sobą rzekł:

7. Nie czyńćie, proszę, bracia mói nie czyńćie téy złośći.

8. Mam dwie córce które ieszcze nie poznały męża: wywiodę ie do was, a czyńćie z nimi iako się wam podoba, byleśćie iedno mężom tym nic złego nie czynili, bo weszli pod ćieniem dachu mego.

9. A oni rzekli: Póddźże tam. Y zaśię rzekli: Przyszedłeś tu iako przychodzień, czyli abyś sądził? ćiebie tedy samego barźiéy. niźli ie dręczyć będźiemy. Y czynili gwałt Lotowi barzo ciężko: y iuż bliżu było że drzwi wyłomili.

R. 19. — 1. *Dwaj Aniołowie.* Ci którzy byli oddalili się od Abrahama.— *Lot siedział.* Ażeby czekał na sposobność okazania komuś gościnności, któréj był się nauczył od Abrahama.— *W bramie miejskiéj.* Iżby piérwszy mógł spotykać pielgrzymów, i bronić ich w razie potrzeby od krzywd i napaści Sodomczyków.

2. *Pachołęcia waszego.* Sługi waszego.— *Umyjcie.* Dozwolcie umyć wam nogi. (r. 18, 4).— *Bynajmniéj.* Z uszanowania, żeby go nie niepokoić, odmawiają na pierwsze wezwanie, nie mając zamiaru sprzeciwiania się usilniejszéj prośbie.

3. *Przymusił.* Bardzo nalegał na nich swemi prośbami, i tém zmusił niejako.—*Chleba przaśnego.* T. j. podpłomyków nie zakwaszonych, r. 18. 6.

4. *Wszystek lud pospołu.* Tak dalece, iż i z ostatnich krańców miasta zbiegli się, aby mogli być w jaki sposób uczęstnikami zbrodni.— *Od chłopięcia.* Nawet małe jeszcze chłopcy już rozumieli nieprawość.

5. *Abyśmy je poznali.* Abyśmy użyli ich do zaspokojenia naszych żądz cielesnych.

7. *Téj złości.* Przez którą i prawo gościnności, i ustawa przyrodzenia będą zgwałcone.

8. *A czyńcie z niemi.* Albo Lot przestraszony niedość wyraźnie pojmował to, że mu się niegodziło wystawiać na nierząd swe córki, których się nie domagali Sodomczycy; albo postąpił tu w ten sposob, jak kiedy ktoś rozgniewanemu przyjacielowi na innego, podaje sztylet, mówiąc: Mnie raczéj zabij, nie zaś tego, ku któremu pałasz zemstą, będąc pewnym że gniewny przyjaciel nie posunie się aż do zabójstwa.

9. *Pójdźże tam.* Odstąp ode drzwi, abyś nam nie przeszkadzał.— *Przyszedłeś.* Jak gdyby rzekli: Będąc u nas

10. Et ecce miserunt manum viri, et introduxerunt ad se Lot, clauseruntque ostium;

11. et eos, qui foris erant, percusserunt caecitate a minimo usque ad maximum, ita ut ostium invenire non possent. *(Sap. 19, 16.)*

12. Dixerunt autem ad Lot: Habes hic quempiam tuorum? generum aut filios, aut filias, omnes, qui tui sunt, educ de urbe hac:

13. Delebimus enim locum istum, eo quod increverit clamor eorum coram Domino, qui misit nos ut perdamus illos.

14. Egressus itaque Lot, locutus est ad generos suos, qui accepturi erant filias ejus, et dixit: Surgite, egredimini de loco isto: quia delebit Dominus civitatem hanc. Et visus est eis quasi ludens loqui.

15. Cumque esset mane, cogebant eum Angeli, dicentes: Surge, tolle uxorem tuam, et duas filias quas habes: ne et tu pariter pereas in scelere civitatis.

16. Dissimulante illo, apprehenderunt manum ejus, et manum uxoris, ac duarum filiarum ejus, eo quod parceret Dominus illi.

17. Eduxeruntque eum, et posuerunt extra civitatem; ibique locuti sunt ad eum, dicentes: Salva animam tuam: noli respicere post tergum, nec stes in omni circa regione: sed in monte salvum te fac, ne et tu simul pereas. *(Sap. 10, 6.)*

18. Dixitque Lot ad eos: Quaeso Domine mi,

19. quia invenit servus tuus gratiam coram te, et magnificasti misericordiam tuam, quam fecisti mecum, ut salvares animam meam, nec possum in monte salvari, ne forte apprehendat me malum, et moriar.

20. Est civitas haec juxta, ad quam possum fugere, parva, et salvabor in ea: numquid non modica est, et vivet anima mea?

21. Dixitque ad eum: Ecce etiam in hoc suscepi preces tuas, ut non subvertam urbem, pro qua locutus es.

22. Festina, et salvare ibi, quia non potero fa-

10. A oto wyciągnęli rękę mężowie y wwiedli Lota w dóm do siebie, y zamknęli drzwi:

11. A one którzy przed domem byli, pozarażali ślepotą od namnieyszego aż do nawiętszego, tak iż drzwi naléść nie mogli.

12. Y rzekli do Lota: Masz tu kogo z swoich? żięćia abo syny, abo córki, wszytkie którzy są twoi wyprowadź z miasta tego:

13. Zgładźiemy bowiem to mieysce, przeto iż przemógł krzyk ich przed Panem, który nas posłał abyśmy ie wytracili.

14. Wyszedszy tedy Lot, mówił do żięćiów swoich, ktorzy mieli poiąć córki iego, y rzekł: Wstańcie, wynidźcie z mieysca tego: bo zatraci Pan miasto to. Y zdał się im iakoby żartem mówił.

15. A gdy było rano przymuszali go Anyołowie mówiąc: Wstań, weźmi żonę twoię y dwie córce które masz, abyś y ty pospołu nie zginął we złości miasta.

16. A gdy się on ociągał, uięli rękę iego y rękę żony iego y dwu córek iego, przeto iż mu Pan folgował.

17. Y wywiedli go, y postawili przed miastem: y tam mówili do niego, mówiąc: Zachoway duszę twoię: nie ogląday się na zad, ani postaway we wszytkiey w okół krainie: ale na górze zachoway się, byś y ty pospołu nie zginął.

18. Y rzekł Lot do nich: Proszę Panie móy.

19. Ponieważ nalazł sługa twóy łaskę przed tobą, a uwielbiłeś miłosierdźie twoie któreś uczynił zemną, abyś zachował duszę moię, y na górze nie mogę bydź zachowany, by mię snadź nie zachwyciło złe y nie umarł.

20. Iest miasto tu blisko do którego mogę uciec, małe, a będę w nim zachowan: azaż nie małe iest? a będzie żywa dusza moia.

21. Y rzekł do niego: Oto y w tym przyiąłem prośbę twoię, abych nie wywrócił miasta o któreś mówił.

22. Spieszże sie, a zachoway sie tam: bo nie-

---

tylko przychodniem, chcesz sprawować nad nami urząd sędziego i dozorcy obyczajów? *Bardziéj niźli je dręczyć będziemy.* Ciebie samego użyjemy do rozpusty.— *I czynili gwałt.* Wypychając drzwi, i chcąc porwać młodzieńców.

10. *I oto.* Nagle i niespodzianie, goście bezpieczni o siebie odmykają drzwi i wprowadzają Lota.

11. *Porazili ślepotą.* Nie stali się zupełnie ślepymi, lecz nagła ciemność okryła ich tak, iż nie mogli natrafić na drzwi domu Lota.

12. *I rzekli.* Dwaj owi mężowie. — *Kogo z swoich?* Wszystkich złączonych z tobą pokrewieństwem lub przyjaźnią, gotowi jesteśmy ocalić od zaguby, przez wzgląd na ciebie.

14. *Jakoby żartem mówił.* Nie zaś na prawdę, na serio.

15. *Żonę twoję i dwie córki.* Te tylko uwierzyły Lotowi.

16. *A gdy się on odciągał.* Odwlekał chwilę wyjścia, a może nawet modlił się do Boga, iżby odpuścił karę.

17. *Zachowaj duszę twoję.* Ocalaj życie twoje.— *Nie oglądaj się nazad.* T. j. nie oglądajcie się; albowiem zalecenie to dane było razem i jego żonie i córkom. Ten zakaz oglądania się wstecz dany był Lotowi, dla doświadczenia jego posłuszeństwa, i okazania większego obrzydzenia ku tym, którzy na ogień skazani byli; albo dla tego, iżby bez zatrzymywania się uciekał i nie okazywał żadnego żalu z powodu rozłączenia się z bezbożnymi.— *Ale na górze.* Która wystaje ponad miastem Segor.

18. *Panie.* Dwóch było Aniołów, lecz jeden z nich prowadził Lota i jego żonę: tego wzywa tu, mówiąc: *Panie;* drugi zapewne szedł pomiędzy dwiema córkami Lota i je prowadził.

19. *Uwielbiłeś miłosierdzie twoje.* Jest-to hebraizm, zamiast: największego użyłeś względem mnie miłosierdzia.— *Na górze nie mogę być zachowany.* To pozorna tylko wymówka, nie zaś rzeczywista potrzeba; albowiem później mógł wnijść na górę, pomimo zmęczenia, na które się zsyłał.

20. *Azali nie małe jest?* Błagam cię o ocalenie małego miasteczka, aby mi ono posłużyło za schronienie. Nie liczni są jego mieszkańce; mniéj przeto w niém jest zbrodni.

21. *Przyjąłem prośbę twoję.* Hebr: *Przyjąłem oblicze twoje.* LXX: *Uczciłem oblicze twoje.* Podobnież do Żyd. 5, 7: *Był wysłuchan dla swéj uczciwości.*— *Abym nie wywrócił.* Bóg postanowił dla modlitwy Lota przepuścić miastu, przeto dał mu natchnienie aby się zań modlił.

22. *Bo nie będę mógł nic uczynić* Gdyż taki jest wy-

cere quidquam donec ingrediaris illuc. Idcirco vocatum est nomen urbis illius Segor. *(Supr. 10, 6.)*

23. Sol egressus est super terram, et Lot ingressus est Segor.

24. Igitur Dominus pluit super Sodomam et Gomorrham sulphur et ignem a Domino de coelo; *(Deut. 29, 23. Isa. 13, 19. Jerem. 50, 40. Ezech. 16, 49. Ose. 11. 8. Amos. 4, 11. Luc. 17, 29. Judae 7.)*

25. et subverit civitates has, et omnem circa regionem, universos habitatores urbium, et cuncta terrae virentia.

26. Respiciensque uxor ejus post se, versa est in statuam salis. *(Luc. 17, 32.)*

27. Abraham autem consurgens mane, ubi steterat prius cum Domino, *(Supr. 18, 1.)*

28. intuitus est Sodomam et Gomorrham, et universam terram regionis illius; viditque ascendentem favillam de terra quasi fornacis fumum.

29. Cum enim subverteret Deus civitates regionis illius, recordatus Abrahae, liberavit Lot de subversione urbium in quibus habitaverat.

30. Ascenditque Lot de Segor, et mansit in monte, duae quoque filiae ejus cum eo (timuerat enim manere in Segor), et mansit in spelunca ipse, et duae filiae ejus cum eo.

31. Dixitque maior ad minorem: Pater noster senex est, et nullus virorum remansit in terra qui possit ingredi ad nos juxta morem universae terrae.

32. Veni, inebriemus eum vino, dormiamusque cum eo, ut servare possimus ex patre nostro semen.

33. Dederunt itaque patri suo bibere vinum nocte illa. Et ingressa est maior, dormivitque cum patre; at ille non sensit, nec quando accubuit filia, nec quando surrexit.

34. Altera quoque die dixit major ad minorem: Ecce dormivi heri cum patre meo, demus ei bibere vinum etiam hac nocte, et dormies cum eo, ut salvemus semen de patre nostro.

35. Dederunt etiam et illa nocte patri suo bibere vinum, ingressaque minor filia, dormivit cum eo; et ne tunc quidem sensit quando concubuerit, vel quando illa surrexerit.

będę mógł nic uczynić aż tam wnidźiesz: Dla tegoż przezwane iest imię miastu onemu Segor.

23. Słońce wzeszło na ziemię: a Lot wszedł do Segora.

24. Tedy Pan dżdżył na Sodomę y Gomorrę siarką y ogniem od Pana z nieba.

25. Y wywrócił miasta te, y wszytkę w kół krainę, wszytkie obywatele miast y wszytko co się żieleni na ziemi.

26. A obeyźrzawszy się żona iego nazad, obrócona iest w słup soli.

27. Abraham lepak wstawszy rano, gdźie piérwey stał z Panem,

28. Poyźrzał na Sodomę y Gomorrę, y na wszytkę ziemię oney krainy, y uyźrzał w zgórę lecący perz z ziemie, iako dym z pieca.

29. Gdy bowiem wywracał Bóg miasta oney krainy, wspomniawszy na Abrahama, wybawił Lota z wywrócenia miast w których mieszkał.

30. Y wyszedł Lot z Segora, y mieszkał na górze, y dwie córce iego z nim (bał się bowiem mieszkać w Segorze) y mieszkał w iaskini sam, y dwie córce iego z nim.

31. Y rzekła starsza do młodszéy: Oćiec nasz stary iest, a żaden z mężczyzny nie został na ziemi któryby mógł wniść do nas według obyczaiu wszytkiéy ziemie.

32. Pódź upóymy go winem y spiymi z nim, abyśmy mogły zachować nasienie z oyca naszego.

33. Dały tedy oycu swemu pić wina oney nocy: y weszła starsza, y spała z oycem: a on nie czuł: ani kiedy się układła córka, ani kiedy wstała.

34. Drugiego téż dnia rzekła starsza do młodszéy: otom wczora spała z oycem moim: daymysz mu pić wina y téy nocy, y będźiesz spała z nim, abyśmy zachowały nasienie z oyca naszego.

35. Y dały także oney nocy oycu swemu pić wino: y wszedszy młodsza córka spała z nim: Lecz ani tedy poczuł kiedy z nim spała, abo kiedy wstała.

---

rok Boga, iżbym najprzód ciebie wyprowadził z niebezpieczeństwa, a potém spuścił ogień na te okolice.— *Aż tam wnijdziesz.* W obręb miasta.— *Segor.* T. j. *Małe*, które przedtém zwało się Bala, r. 14, 2.

24. *Pan dżdżył... od Pana.* Deszcz ten z ognia i siarki nie powstał z przyczyn przyrodzonych, ale cudownie, *od Pana.* Takoż tajem. Trójcy. P. W. *Z nieba.* Z powietrza.

25. *Wszystką naokoło krainę.* Nie tylko Sodomę i Gomorę, ale i miasta Adamę i Seboim.— *Wszystkie obywatele.* Wszyscy byli występnymi, mężczyzni i niewiasty. Dzieciom, które dla nierozwiniętego wieku grzeszyć jeszcze nie mogły, zaradził Bóg przez tę śmierć przedwczesną, iżby po dójściu do używania rozumu, nie zostały podobnemi rodzicom. Albowiem dorośli nie tylko byli ukarani ogniem doczesnym, ale nadto zasłużyli i na karę piekła.— *Stali się przykładem ognia wiekuistego karanie cierpiąc.* Judae, w. 7.— *Wszystko co się zieleni na ziemi.* Cała dolina, pełna roślinności, spłonęła.

26. *A obejrzawszy się.* Z niedowierzania słowom Anioła, (Sap. 10, 7), z ciekawości i tęsknoty do zostawionych rzeczy.—*Słup soli.* Był kształtu niewiasty; sol musiała być metaliczna, zdolna opierać się sile deszczu. Prz. Wujka.

29. *Wspomniawszy na Abrahama.* Pomny na prośbę jego: Izali zatracisz sprawiedliwego z niebożnym? r. 18, 23, 25.

30. *Bał się mieszkać w Segorze.* Miasto Segor, dla prośby Lota, nie było zniszczone (w. 21). Lot jednak obawiał się tam zostawać, dla blizkości wybuchających płomieni palących się sąsiednich miast.

31. *Rzekła starsza.* Obie siostry mniemały, że przez ten pożar wszyscy ludzie zniknęli z ziemi, jak niegdyś przez potop; pragnienie przeto zaludnienia nanowo świata pobudziło ich do zbrodni.

32. *Upojmy go winem.* Lot i córki jego nie mogą być wymówione od grzechu. Prz. Wujka.

33. *A on nie czuł.* Będąc zupełnie pijanym, mniemał że żona przy nim się znajduje, nie pamiętał, że już ona nie żyje.

36. Conceperunt ergo duae filiae Lot de patre suo.
37 Peperitque maior filium, et vocavit nomen ejus Moab; ipse est pater Moabitarum usque in praesentem diem.
38. Minor quoque peperit filium, et vocavit nomen ejus Ammon, id est filius populi mei; ipse est pater Ammonitarum usque hodie.

36. Poczęły tedy dwie córce Lotowe z oyca swego.
37. Y porodziła starsza syna, y nazwała imię iego Moab, ten iest oycem Moabitów, aż do dzisieyszego dnia.
38. Młodsza też porodziła syna, y nazwała imię iego Ammon (to iest syn ludu mego) ten iest oćiec Ammonitów aż podźiś dzień.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 19. w. 24. *Tedy Pan dżdżył na Sodomę siarką i ogniem od Pana z nieba.* To jest Bóg Syn od Boga Ojca, od którego jako ma istność, tak i moc czynienia każdéj rzeczy. Bo jako sam powiedział (u Jana ś. w. 5): Nie może syn sam z siebie nic czynić, jedno co ujrzy ojca czyniącego: bo cokolwiek on czyni, to też syn takież czyni. Tak to miejsce o Trójcy ś. starzy Doktorowie, *Justinus Martyr, Tertullianus, Cyprianus, Irenaeus, Epiphanius, Euzebius, Hilarius, Cyrillus,* i *concilium Syrmieńskie* wykładają, zkąd się pokazuje, że to nie jest prosty Hebraismus, to jest, obyczaj mowy Hebrejskiéj. Ale iż ma w sobie tajemnice, i jest to miejsce onemu podobne: Rzekł Pan Panu memu, usiądź na prawicy mojej (Psalm 109, 1). I tu obacz, iż w mowie żydowskiéj są słowa takie, które się zdadzą dla ozdoby języka być wynalezione, gdyż i tajemnice wielkie zamykają: których chociaż człowiek pospolity nie rozumiał, wszakże to Prorocy święci od Boga oświeceni dobrze rozumieli, jakoś miał (Gen. 1. v. 26. i 18. v. 2. i Psalm. 2. v. 7.) i indzie.

26. *Obrócona jest w słup soli.* Dobrze upomina Pan Chrystus (u Łuk. 17): „Pamiętajcie, prawi, na żonę Lotową.“ Jakoby ukazując, iż się to stało na wieczny przykład tym wszystkim, którzy drogami Bożemi chodzić poczęli, aby nazad nie patrząc, szli do końca chcąli być zbawieni. Przetoż się ta żona obróciła nie w co inszego, jedno w sól, iż pamiętając na to, wielkiéj się ztąd mądrości uczyć możemy. (August. Civit. Dei lib. 16. cap. 30).

25. *I wywrócił miasta te, i wszystkę w koł krainę.* Ten był od stworzenia świata trzeci przykład sprawiedliwości, i pomsty Bożéj nad grzechami ludzkimi. Pierwsze było wypędzenie z raju, drugi potop, a to trzeci ogień, którym ona kraina Sodomska zgorzała, dla grzechu obrzydliwego Sodomskiego.

32. *Pódź upojmy go winem, i spijmy z nim.* Augustyn ś. (lib. 22. contra Faust. c. 42) pisze: zgrzeszył Lot pijaństwem, zgrzeszyły i córki jego ciężko, brzydką nieczystością, ir przestąpiły prawo Bozkie przyrodzone, które tego broni. Ani ich to wymówić może chocia dobrym umysłem dla potomstwa tylko uczyniły, ponieważ sam uczynek grzechem jest od Boga zakazanym. A przeto pismo ten grzech przekłada, nie dla naśladowania, ale dla przestrogi i wiarowania. Ponieważ zawżdy niebezpieczne jest osobne z niewiastami, chocia i krewnemi, przebywanie.

CAPUT XX.

ROZDZIAŁ 20.

O zabraniu i powrócie Sary, żony Abrahama, przez Abimelecha.

1. Profectus inde Abraham in terram australem, habitavit inter Cades, et Sur; et peregrinatus est in Geraris.
2. Dixitque de Sara uxore sua: soror mea est. Misit ergo Abimelech rex Gerarae, et tulit eam,
3. Venit autem Deus ad Abimelech per somnium nocte, et ait illi: En morieris propter mulierem quam tulisti: habet enim virum.
4. Abimelech vero non tetigerat eam, et ait: Domine, num gentem ignorantem et justam interficies?
5. Nonne ipse dixit mihi: Soror mea est; et ipsa ait: Frater meus est? in simplicitate cordis mei, et munditia manuum mearum feci hoc.
6. Dixitque ad eum Deus: Et ego scio quod simplici corde feceris: et ideo custodivi te ne peccares in me, et non dimisi, ut tangeres eam.
7. Nunc ergo redde viro suo uxorem, quia propheta est: et orabit pro te, et vives: si autem no-

1. Puściwszy się ztamtąd Abraham do ziemie południowéy, mieszkał między Kades y Sur, y był gościem w Geraris.
2. Y powiadał o Sarze żenie swoiey: siostrą moią iest. Posłał tedy Abimelech król Gerary y wziął ią.
3. Ale przyszedł Bóg do Abimelecha przez sen w nocy, y rzekł mu: Oto umrzesz dla niewiasty którąś wziął: ma bowiem męża.
4. A Abimelech nie dotknął się iey był y rzekł: Panie, izażli lud niewiedzący y niewinny zabiiesz?
5. Zaż mi sam nie mówił: siostra moia iest, y sama mówiła: brat moy iest? W prostości serca mego y czystości rąk moich uczyniłem to.
6. Y rzekł do niego Bóg: Y ia wiem żeś prostym sercem uczynił: y dla tegom cię strzegł, abyś nie zgrzeszył przeciwko mnie, y niedopuściłem abyś się iey tykał.
7. Teraz tedy wróć żonę mężowi iey, bo Prorokiem iest: y będzie się modlił za cię, y żyw bę-

---

37. *Nazwała Moab*, czyli *Meab*, co znaczy: *z ojca*, zrodzony. *Ammon, syn ludu mego.* T. j. zrodzony nie z Sodomczyków, ale ma ojca z narodu mego.

R. 20. — 1. *Puściwszy się ztamtąd.* Abraham zmienił miejsce pomieszkania dla tego, iż przewidywał, że szkodliwe wyziewy morza Martwego mogą uczynić sąsiednią krainę nieurodzajną i niezdrową.— *Do ziemi południowéj.* Odnośnie do doliny Mambre.— *W Geraris.* Gerara, główne miasto Palestyny i rezydencya króla, była w pokoleniu Symeona.

2. *Wziął ją.* Aby ją miał za żonę.

6. *I ja wiem.* Żeś wolny od cudzołoztwa, ale nie od krzywdy cudzéj; albowiem zabrałeś ją pomimo jéj woli. *Abyś nie zgrzeszył.* Grzechem cudzołoztwa.—*Niedopuściłem.* Przeszkodziłem ci to uczynić, zsyłając na cię chorobę; gdyż niżéj, w. 17 powiada się, iż *uzdrowił Bóg Abimelecha.*

7. *Bo Prorokiem jest.* Bo zwykłem poufale z nim obcować, i wiele tajemnic rzeczy przyszłych mu objawiać. P. Wujka.

lueris reddere, scito quod morte morieris tu, et omnia quae tua sunt.

8. Statimque de nocte consurgens Abimelech, vocavit omnes servos suos, et locutus est universa verba haec in auribus eorum, timueruntque omnes viri valde.

9. Vocavit autem Abimelech etiam Abraham et dixit ei: Quid fecisti nobis? quid peccavimus in te, quia induxisti super me et super regnum meum peccatum grande? quae non debuisti facere, fecisti nobis.

10. Rursumque expostulans, ait: Quid vidisti, ut hoc faceres?

11. Respondit Abraham: Cogitavi mecum, dicens: Forsitan non est timor Dei in loco isto, et interficient me propter uxorem meam:

12. alias autem et vere soror mea est, filia patris mei, et non filia matris meae, et duxi eam in uxorem. (*Supr. 12, 13.*)

13. Postquam autem eduxit me Deus de domo patris mei, dixi ad eam: Hanc misericordiam facies mecum: In omni loco, ad quem ingrediemur, dices quod frater tuus sim. (*Infr. 21, 23.*)

14. Tulit igitur Abimelech oves et boves, et servos et ancillas, et dedit Abraham; reddiditque illi Saram uxorem suam, (*Infr. 26, 9.*)

15. et ait: Terra coram vobis est, ubicunque tibi placuerit habita.

16. Sarae autem dixit: Ecce mille argenteos dedi fratri tuo, hoc erit tibi in velamen oculorum ad omnes, qui tecum sunt, et quocunque perrexeris: mementoque te deprehensam.

17. Orante autem Abraham, sanavit Deus Abimelech et uxorem, ancillasque ejus, et pepererunt;

18. concluserat enim Dominus omnem vulvam domus Abimelech propter Saram uxorem Abrahae.

dziesz: ale gdźie nie będziesz chciał wrócić, wiedz iż śmiercią umrzesz ty y wszytko co twego iest.

8. Y wnetże wstawszy w nocy Abimelech, zezwał wszytkie sługi swoie: y powiedział te wszytkie rzeczy w uszy ich, y polękali się wszyscy mężowie barzo.

9. Y wezwał też Abimelech Abrahama, y rzekł mu: Coś nam uczynił? cośmy zgrzeszyli przeciw tobie, iżeś przywiódł na mię y na krolestwo moie grzech wielki? Czegoś czynić nie miał, uczyniłeś nam.

10. Y powtóre uskarżaiąc się rzekł: Cożeś upatrował żebyś to uczynił?

11. Odpowiedział Abraham: Myśliłem sobie mówiąc: Podobno niemasz boiazni Bożey na tym mieyscu, y zabiią mię dla żony moiey:

12. A też y prawdziwie siostrą moią iest: córka oyca mego, acz nie córka matki moiey, y poiąłem ią za żonę.

13. Ale gdy mię Bóg wywiódł z domu oyca mego, rzekłem do niey: To miłośierdźie uczynisz zemną: Na każdym mieyscu do którego prziydźiemy powiesz żem bratem twoim.

14. Nabrał tedy Abimelech owiec y wołów y sług y służebnic, y dał Abrahamowi: y wrócił mu Sarę żonę iego.

15. Y rzekł: Ziemia przed wami iest, gdźieć się kolwiek podoba, mieszkay.

16. A Sarze powiedział: Oto tyśiąc śrebrników dałem bratu twemu, to będziesz miała na zasłonę oczu przed wszytkimi którzy są z tobą, y gdźiekolwiek póydźiesz: a pamiętay że ćię doszło.

17. Za modlitwą iednak Abrahamową uzdrowił Bóg Abimelecha y żonę y służebnice iego, y porodźiły:

18. Zawarł był bowiem Pan każdy żywot domu Abimelechowego, dla Sary żony Abrahamowey.

Wykład X. J. Wujka. — Roz. 20. w. 7. *Iż Prorokiem jest.* Najpierwszy Abraham w Pismie ś. jest mianowany Prorokiem, które imię, rozmaite w pismie ś. rzeczy znaczy: Naprzód to imię prorok, znaczy tego, który tajemnice Bożéj rzeczy przyszłe wie, jako to był Abraham. 2-re. Prorokować, znaczy też śpiewać i chwalić Boga osobną muzyką, jako jest 1. Paralip. 25. i o Saulu 1. Król. 10. 3-cie. Zowią też prorokami, Poety swoje poganie, jako Paweł ś. pisze do Titusa, 1. 4-te. Podczas prorokowaniem zowią, gdy kto odejdzie od rozumu, jako o Saulu mówi (1. Król. 18). 5te. Także i cuda proroctwem zowie (Eccl. 48), napisano iż ciało Elizeuszowe prorokowało, gdy umarłego wskrzesiło. 6-te. Naostatek i to proroctwem Pismo ś. zowie, wykładanie i przepowiedanie rzeczy Boskich i trudnych, o czem Paweł ś. w 1. do Kor. 14., takim Prorokiem był i Aaron, Exod. 7.

12. *Prawdziwie jest siostra moja.* Nie rzekł tego Abraham aby twierdził, iż Sara żona jego, miała być rodzoną siostrą jemu: ale aby ukazał że prawdę powiedział, zowiąc ją siostrą swoją, gdyż i na on czas zwyczaj ten był, zwać siostrami i bracią, nie tylko rodzone ale też i stryjeczne i wujeczne krewne. A gdy przydaje mówiąc, córka ojca mego, ale nie matki mojej: tak się rozumieć ma, iż wszyscy którzy byli z familji Thare, zwali go ojcem, a sami między sobą zwali się bracią i siostrami. A tak była Sara Abrahamowi siostrą tylko stryjeczną. (*Chrysost. Hom. 45. in Genesim*).

---

9. *Grzech wielki?* Ciężką karę i pomstę grzechu.— *Czegoś czynić nie miał.* Nie należało i nie wypadało tak postąpić.

10. *Cożeś upatrywał?* Jakież postrzegłeś w nas ślady niesprawiedliwości lub rospusty?

12. *Siostrą moją.* Krewną moją, P. W.

16. *Srebrników.* T. j. *Sykłów;* alboviem ilekroć w P. S. wspomina się srebrnik, zawsze należy rozumieć przez to sykl, który był wartości, około 3 zł. i gr. 10 naszych. P. W.— *Bratu twemu.* Jest-to ironia: temu, którego nazywasz bratem twoim.— *Na zasłonę.* Abyś mogła za pieniądze te sprawić sobie zasłonę, którąby pokazywała, iż jesteś zamężną, iżby ktoś inny, tak samo jak ja, nie był w błąd wprowadzony: którą takoż zasłoną przykryjesz oczy twoje, dla wstydu iż zostałaś wykrytą. Nakoniec, niech ona służy ci na świadectwo, iż cię nienaruszoną oddaję mężowi twemu, gdyż ode mnie z oznakami czci jesteś odesłaną.— *Pamiętaj że cię doszło.* Że cię odkryto, i nie możesz już udawać, żeś siostrą, nie zaś żoną Abrahama. LXX: *i we wszystkiém bądź prawdomówna.*

18. *Zawarł był Pan.* Uczynił niepłodnemi, albo nie mogącemi porodzić płodu już poczętego, i mężowie stali się niesposobni do małżeńskiego pożycia.

12. *Oto tysiąc srebrników.* Srebrnik u Żydów jednéj ceny i wagi był jako i stater i syclus, to jest, ważył cztery drachmy Attenskie albo Greckie. A drachma ważyła półpięta grosza, jako i Denarius. Didrachma lepak dziewięć groszy jako u nas orttalera. Stater zasię i syclus i srebrnik, dwie Didrachmie, to jest, ośmnaście groszy, jako u nas pół talara. A tak ten dar tysiąc srebrników, który dał Abimelech Sarze, był jakoby pięćset talarów. (Josephus lib. 3. Antiq. cap. 9). Wszakże też drudzy rozumieją, iż te srebrniki, których Żydowie a zwłaszcza pośledniejszych czasów używali, ważyły tylko dwie drachmy greckie, i takie miały być srebrniki, za które przedany jest Pan Chrystus. (Budaeus lib. 5. de Asse.)

CAPUT XXI.

ROZDZIAŁ 21.

O narodzeniu Izaaka, wygnaniu Agary z Izmaelem, i przymierzu Abrahama z Abimelechem.

1. Visitavit autem Dominus Saram sicut promiserat: et implevit quae locutus est. (*Supr. 18, 10.*)

2. Concepitque, et peperit filium in senectute sua, tempore quo praedixerat ei Deus. (*Gal. 4, 23. Heb. 11, 11.*)

3. Vocavitque Abraham nomen filii sui, quem genuit ei Sara, Isaac:

4. et circumcidit eum octavo die, sicut praeceperat ei Deus, (*Supr. 17, 10.*)

5. cum centum esset annorum; hac quippe aetate patris, natus est Isaac.

6. Dixitque Sara: Risum fecit mihi Deus: quicunque audierit, corridebit mihi.

7. Rursumque ait: Quis auditurum crederet Abraham quod Sara lactaret filium, quem peperit ei jam seni?

8. Crevit igitur puer, et ablactatus est; fecitque Abraham grande convivium in die ablactationis ejus.

9. Cumque vidisset Sara filium Agar Aegyptiae ludentem cum Isaac filio suo, dixit ad Abraham:

10. Ejice ancillam hanc, et filium ejus: non enim erit heres filius ancillae cum filio meo Isaac. (*Gal. 4, 30.*)

11. Dure accepit hoc Abraham pro filio suo.

12. Cui dixit Deus: Non tibi videatur asperum super puero, et super ancilla tua: omnia quae dixerit tibi Sara, audi vocem ejus: quia in Isaac vocabitur tibi semen.*

13. Sed et filium ancillae faciam in gentem magnam, quia semen tuum est.* (*Rom. 9, 6 Heb. 11, 18.*)

14. Surrexit itaque Abraham mane, et tollens panem et utrem aquae, imposuit scapulae ejus,

1. A Pan nawiedźił Sarę, iako był obiecał, y wypełnił co powiedźiał.

2. Y poczęła y urodźiła syna w starości swoiéy, czasu, który iéy był Bóg przepowiedźiał.

3. Y nazwał Abraham imię syna swego, którego mu zrodźiła Sara, Isaak:

4. Y obrzezał go dnia ósmego, iako mu Bóg przykazał.

5. Gdy mu było sto lat: w tym wieku oycowskim narodźił się Izaak.

6. Y rzekła Sara: śmiéch mi uczynił Bóg: ktokolwiek usłyszy, pomoże mi śmiéchu.

7. Y zasię rzekła: Ktoby wierzył że Abraham usłyszeć miał, iż Sara piersiami karmi syna, którego mu iuż staremu urodźiła?

8. Rosło tedy dźiécię, y odchowane iest, y uczynił Abraham wielką ucztę w dźień odchowania iego.

9. A gdy uyźrzała Sara syna Agary Egiptianki, graiącego z Isaakiem synem swoim, rzekła do Abrahama:

10. Wyrzuć tę niewolnicę y syna iéy: nie będźie bowiem dźiedźicem syn niewolnice z synem moim Isaakiem.

11. Przykro to przyiął Abraham dla syna swego.

12. Któremu rzekł Bóg: Niechci się nie zda ostro o dźiecięciu y o niewolnicy twoiéy: we wszystkim coćkolwiek rzecze Sara, słuchay głosu iéy: Bo w Isaaku będźieć nazwane nasienie.

13. Aleć y syna niewolnice rozmnożę w naród wielki, ponieważ nasieniem twoim iest.

14. Wstał tedy Abraham rano, y wźiąwszy chleb, y bukłak wody, włożył na plecy iéy, y oddał iéy

R. 21.— 1. *A Pan nawiedźił.* Hojnemi dary swéj łaski, dając jéj poczęcie i porodzenie obiecanego syna; albo (według ś. Chr. Homil. 4. 45), nawiedźił ją przez Anioła w postaci ludzkiéj, jak to zapow. r. 18, 10.

2. *W starości swojéj.* W Hebr: *porodźiła syna Abrahamowi w jego starości.*

6. *Śmiech mi uczynił Bóg.* Pan napełnił mię radością, a ktokolwiek o tém się dowie, będzie mi się uśmiechał i winszował.

8. *I odchowane jest.* Izaak odchowany był w piątym roku życia, jak sądzi ś. Hier. Ponieważ w owych wiekach życie człowieka było dłuższe, przeto i lata dziecińśtwa dłużéj się przeciągały. Poźniéj zaczęto odłączać w trzecim roku, jak wid. 11. Machab. 7, 27.— *Wielką ucztę.* Było we zwyczaju u Hebrajczyków, iż od poczęcia płodu aż do jego odchowania wstrzymywali się od żon. *Klem. Stron. 3.* Gdy więc odchowywano dźiécię, wówczas jakby przy odnowieniu małżeństwa wydawano uczty. 1. Król. 1, 24. Albo dla tego sprawowano ucztę raczéj w czasie odchowania, niż narodzenia, że wtedy większa już była pewność, iż dziecko będzie się hodować.

9. *Grającego z Izaakiem.* Naigrawającego się z Izaaka. P. Wujka.

10. *Wyrzuć tę niewolnicę.* Rozgniewała się Sara nawet i na matkę za to, że nie karciła swawoli syna. Domagała się zaś, aby Izmael był wydalony z domu, z natchnienia Bożego, jak to wid. z w. 12.

12. *Cokolwiek rzecze Sara.* We wszystkiem, co się tyczy tego oddalenia Agary.— *Bo w Izaaku będzie nazwane nasienie.* Potomkowie twoi, którzy wynijdą z ciebie przez Izaaka, nie zaś którzy przez Izmaela, będą się nazywać synami Abrahama, i z nich, nie z Izmaela, powstanie błogosławione nasienie, J. Chrystus.

13. *W naród wielki.* Chald. *w naród łupieżny.* Jedno i drugie się sprawdźiło.— *Ponieważ nasieniem twojém jest.* Przez wzgląd na ciebie.

14. *Oddał jéj dźiécię.* Izmael już miał rok 17.— *Błądźiła.* Jako nieświadoma drogi.— *W puszczy Bersabee.* Która tak poźniéj była nazwana od miasta tegoż imienia.

tradiditque puerum, et dimisit eam. Quae cum abisset, errabat in solitudine Bersabee.

15. Cumque consumpta esset aqua in utre, abjecit puerum subter unam arborum, quae ibi erant.

16. Et abiit, seditque e regione procul quantum potest arcus jacere: dixit enim: Non videbo morientem puerum; et sedens contra, levavit vocem suam et flevit.

17. Exaudivit autem Deus vocem pueri; vocavitque Angelus Dei Agar de caelo, dicens: Quid agis Agar? noli timere, exaudivit enim Deus vocem pueri de loco in quo est.

18. Surge, tolle puerum, et tene manum illius: quia in gentem magnam faciam eum.

19. Aperuitque oculos ejus Deus; quae videns puteum aquae, abiit, et implevit utrem, deditque puero bibere.

20. Et fuit cum eo; qui crevit, et moratus est in solitudine, fac tusque est juvenis sagittarius.

21. Habitavitque in deserto pharan, et accepit illi mater sua uxorem de terra Aegypti.

22. Eodem tempore dixit Abimelech, et Phicol princeps exercitus ejus ad Abraham: Deus tecum est in universis quae agis.

23. Jura ergo per Deum, ne noceas mihi, et posteris meis, stirpique meae: sed juxta misericordiam, quam feci tibi, facies mihi, et terrae in qua versatus es advena. *(Supr. 20, 13.)*

24. Dixitque Abraham: Ego jurabo.

25. Et increpavit Abimelech propter puteum aquae, quem vi abstulerant servi ejus.

26. Respondit que Abimelech: Nescivi quis fecerit hanc rem: sed et tu non indicasti mihi, et ego non audivi praeter hodie.

27. Tulit itaque Abraham oves et boves, et dedit Abimelech; percusseruntque ambo foedus.

28. Et statuit Abraham septem agnas gregis seorsum.

29. Cui dixit Abimelech: Quid sibi volunt septem agnae istae, quas stare fecisti seorsum?

30. At ille: Septem, inquit, agnas accipies de manu mea, ut sint mihi in testimonium, quoniam ego fodi puteum istum.

31. Idcirco vocatus est locus ille Bersabee; quia ibi uterque juravit.

32. Et inierunt foedus pro puteo juramenti.

33. Surrexit autem Abimelech, et Phicol prin-

dziécię y odprawił ią. Która poszedszy błądziła w pusczy Bersabee.

15. A gdy nie stało wody w bukłaku, porzuciła dziecię pod iednym z drzew które tam były.

16. Y odeszła y usiadła przeciw niemu z daleka ile łuk zastrzelić może, rzekła bowiem: Nie będę patrzyła na umieraiące dziecię: a siedząc na przeciwko podniosła głos swóy y płakała.

17. Y wysłuchał Bóg głos dziecięcy. Y zawołał Anyół Boży Agary z nieba, mówiąc: Co czynisz Agar? nie bóy się: wysłuchał bowiem Bóg głos dziecięcy z mieysca na którym iest.

18. Wstań weźmi dziecię, a uymi ie za rękę iego: Bo w naród wielki rozmnożę go.

19. Y otworzył Bóg oczy iéy: która uyźrzawszy studnię wody, szła y napełniła bukłak, y dała pić dziecięciu.

20. Y był z nim: który urósł y mieszkał na pusczy, y stał się z młodości strzelcem.

21. Y mieszkał w pusczy Pharan, y wzięła mu matka iego żonę z ziemie Egiptskiéy.

22. Tegoż czasu rzekł Abimelech y Phikol Hetman woyska iego do Abrahama: Bóg z tobą iest we wszystkim co czynisz.

23. A tak przysięż przez Boga, że mi nie będziesz szkodził, ani potomnym moim, ani pokoleniu memu: ale według miłosierdzia któremci uczynił, uczynisz mnie, y ziemi w któreieś przebywał przychodniem.

24. Y rzekł Abraham: Ja przysięgę:

25. Y strofował Abimelecha o studnią wody, którą gwałtem odięli byli słudzy iego.

26. Y odpowiedział Abimelech: Nie wiedziałem ktoby to uczynił: nawet y tyś mi nie oznaymił, y iam nie słyszał o tym dopiero dziś.

27. Nabrał tedy Abraham owiec y wołów y dał Abimelechowi, y uczynili oba przymierze.

28. Y postawił Abraham siedmioro owiec z trzody osobno.

29. Któremu rzekł Abimelech: Na co to siedmioro owiec któreś postawił osobno?

30. A on: Siedmioro, prawi, owiec weźmiesz z ręki moiéy, aby mi były na świadectwo żem ia wykopał tę studnię.

31. Y dla tego nazwano mieysce ono Bersabee: iż tam oba przysięgli.

32. Y weszli w przymierze o studnią przysięgi.

33. Y wstał Abimelech, y Phikol Hetman woy-

---

15. *Porzuciła dziecię.* Zrospaczywszy o utrzymaniu jego życia.

19. *Otworzył oczy jéj.* Iżby postrzegła w bliskości źródło, którego przedtém będąc zatrwożona nie widziała.— *Bóg.* Anioł przedstawiający w swojéj osobie Boga.

20. *I był z nim.* Bóg mu we wszystkiém przybywał na pomoc, dla zasług ojca jego Abrahama.— *Z młodości strzelcem.* Od młodości oddawał się myślistwu i ćwiczył się w ciskaniu strzał.

21. *W pusczy Pharan.* Która się znajduje za Arabią, ku stronie południowéj.

23. *Że mi nie będziesz szkodził.* Hebr: *że nie będziesz mi kłamał*, to jest, że zdradliwie i nieprzyjaźnie nie będziesz ze mną postępował; albowiem krzywda i niesprawiedliwość niekiedy zowie się kłamstwem w Piśmie ś. *Według miłosierdzia.* Jest-to hebraizm, zamiast: jakom ja świadczył dla ciebie i twoich dobrodziejstwa, tak i ty bądź dla nas życzliwym.

25. *O studnią.* Którą, jeszcze przed wygnaniem Agary, słudzy Abrahama byli wykopali; poźniéj Palestyńczycy przemocą ją zabrali i wzbronili im do niéj przystępu.

27. *Nabrał tedy Abraham.* Wybrał, co miał najlepszego z trzód swoich, i ofiarował w darze królowi.

31. *Bersabee.* T. j. *studnia przysięgi*, czyli *studnia siedmiu*, t. j. owiec, które Abraham dał Abimelechowi za studnię i miejsce przyległe.

33. *Nasadził gaj.* Wedł. niek. był to ogrod pełen drzew owocowych, w którym Abraham przyjmował gości i pielgrzymów, i umawiał się z nimi za pewną na-

ceps exercitus ejus, reversique sunt in terram Palaestinorum. Abraham vero plantavit nemus in Bersabee, et invocavit ibi nomen Domini Dei aeterni.

34. Et fuit colonus terrae Palaestinorum diebus multis.

ska iego, y wrócili się do ziemie Palestyńskiey. A Abraham nasadził gay w Bersabei, y wzywał tam imienia Pana Boga wiecznego.

34. Y był obywatelem ziemie Palestyńskiey przez wiele czasów.

Wykład X. J. Wujka.—Roz. 21. w. 9. *A gdy ujrzała Sara syna Agar Egipcyanki grającego z Izaakiem.* Co za przyczyna była, czemu się tem Ismaelowym graniem obrażała Sara. Hieronim ś. (super caput 4. ad Galat.) pisze: dla tego, iż Ismael jako starszym będąc, i pierwej obrzezanym, przywłaszczał sobie prawo pierworodne, z Izaaka się naigrawając, i jemu urągając jako młodszemu: widząc Sara takie uszczypliwe igrzyska, niechciała tego cierpieć, i z żałości rzekła: Wypędź niewolnicę i syna jej, bo nie będzie dziedzicem syn niewolnice z synem moim Izaakiem. Co acz przykro było Abrahamowi, wszakże gdy Bóg słowa Sary potwierdził, uczynił tak na rozkazanie Boże. Co wszystko figurą było, i wielka tajemnica tego, co się potem dziać miało w kościele chrześcijańskim i żydowskim, jako to Paweł ś. wykłada (do Galat. 4).

CAPUT XXII.

ROZDZIAŁ 22.

O ofiarowaniu i ocaleniu Izaaka, i o potomstwie Nachora.

1. Quae postquam gesta sunt, tentavit Deus Abraham, et dixit ad eum: Abraham, Abraham. At ille respondit: Adsum. *(Judith. 8, 22. Heb. 11, 17.)*

2. Ait illi: Tolle filium tuum unigenitum, quem diligis, Isaak, et vade in terram visionis: atque ibi offeres eum in holocaustum super unum montium, quem monstravero tibi.

3. Igitur Abraham de nocte consurgens, stravit asinum suum; ducens secum duos juvenes. et Isaac filium suum; cumque concidisset ligna in holocaustum, abiit ad locum quem praeceperat ei Deus.

4. Die autem tertio, elevatis oculis vidit locum procul:

5. dixitque ad pueros suos: Expectate hic cum asino: ego et puer illuc usque properantes, postquam adoraverimus, revertemur ad vos.

6. Tulit quoque ligna holocausti, et imposuit super Isaak filium suum: ipse vero portabat in manibus ignem et gladium. Cumque duo pergerent simul,

7. dixit Isaak patri suo: Pater mi. At ille respondit: Quid vis fili? Ecce, inquit, ignis et ligna: ubi est victima holocausti?

8. Dixit autem Abraham: Deus providebit sibi victimam holocausti, fili mi. Pergebant ergo pariter,

9. et venerunt ad locum quem ostenderat ei Deus, in quo aedificavit altare, et desuper ligna composuit; cumque alligasset Isaac filium suum, posuit eum in altare super struem lignorum.

1. Co gdy się stało, kusił Bóg Abrahama y rzekł do niego: Abrahamie, Abrahamie. A on odpowiedział: owom ia.

2. Rzekł mu: Weźmi syna twego iednorodzonego, którego miłuiesz, Isaaka, a idź do ziemie Widzenia: y tam go ofiaruiesz na całopalenie, na iednéy górze którą ukażę tobie.

3. Abraham tedy wstawszy w nocy, osiodłał osła swego: wziąwszy z sobą dwu młodzieńców, y Isaaka syna swego: a narąbawszy drew do całopalenia, szedł na mieysce na które mu Bóg roskazał.

4. A dnia trzeciego, podniózszy oczy, uyźrzał mieysce z daleka:

5. Y rzekł do sług swoich, poczekayćie tu z osłem: a ia z dziecięciem aż do onąd pospieszywszy, skoro uczynimy pokłon, wrócimy się do was.

6. Nabrał też drew całopalenia, y włożył na Isaaka syna swego, a sam niósł w rękach ogień y miecz. A gdy oba szli pospołu,

7. Rzekł Isaak oycu swemu: Oycze móy. A on odpowiedział: Czego chcesz synu. Oto prawi, ogień y drwa, a gdzież ofiara całopalenia?

8. A Abraham rzekł: Bóg opatrzy sobie ofiarę całopalenia synu móy. Szli tedy pospołu.

9. Y przyszli na mieysce które mu ukazał Bóg, na którym zbudował ołtarz, y ułożył drwa na nim: a związawszy Isaaka syna swego, włożył go na ołtarz na stos drew.

---

grodę o to, aby Stwórcę nieba i ziemi czcili i go się bali.— *I wzywał tam imienia Boga.* Zbudował tam ołtarz Bogu prawemu.

34. *I był obywatelem.* Mieszkańcem i przychodniem.

R. 22. — 1. *Kusił Bóg Abrahama.* Nastręcza powód do dobrego Abrahamowi, iżby na jaw wyszła ukryta w nim cnota. P. W.

2. *Jednorodzonego.* Abraham miał takoż syna Izmaela, lecz Izaak zowie się jednorodzonym z Sary, żony pierwszorzędnéj.— *Do ziemi widzenia,* Patrz Wujka.

3. *W nocy,* O samém świtaniu. *Izaaka.* Mającego wtedy lat 25. O Sarze nie ma tu wzmianki, zdaje się iż Abraham jéj nie powiedział co miał czynić z Izaakiem.

4. *Ujrzał miejsce zdaleka.* Ze znaku jakiegoś danego sobie od Boga, poznał tę górę, na któréj stosownie do woli Boga miał ofiarować syna.

5. *Wrócimy się do was.* Nie skłamał; bo albo mówił tak tylko o sobie w liczbie mnogiéj, według zwyczaju Hebrajczyków, albo wierzył, że syn będzie wskrzeszony od Boga, który był obiecał mu nasienie z Izaaka, a którego słowa nie mogą być zawodne. Ztąd ś. Paweł, do Żyd. 11, 19. powiada, iż Abraham przeciw nadziei uwierzył w nadzieję, mniemając *że Bóg może i z umarłych wzbudzić.*

6. *I włożył na Izaaka.* Dostrzegaj w tém figury Chrystusa, dźwigającego krzyż swój na Kalwaryą.

8. *Bóg opatrzy sobie.* Chociaż nie wiedział jeszcze w jaki sposób Bóg to uczyni.

9. *Przyszli na miejsce.* Na górę Kalwaryi, na któréj Chrystus był ukrzyżowany. Albowiem góra Moria, gdzie był Kościoł Salomonowy, składała się z wielu pagórków, do których należało i wzgórze Kalwaryi.— *A związawszy Izaaka.* Abraham oznajmił mu o woli Bożéj, z którą zgadzając się Izaak ochotnie poddawał się śmierci.

10. Extenditque manum, et arripuit gladium, ut immolaret filium suum. (*Jac. 2, 21.*)

11. Et ecce Angelus Domini de caelo clamavit, dicens: Abraham, Abraham. Qui respondit: Adsum.

12. Dixitque ei: Non extendas manum tuam super puerum, neque facias illi quidquam: nunc cognovi quod times Deum, et non pepercisti unigenito filio tuo propter me.

13. Levavit Abraham oculos suos, viditque post tergum arietem inter vepres haerentem cornibus, quem assumens obtulit holocaustum pro filio.

14. Appellavitque nomen loci illius: Dominus videt. Unde usque hodie dicitur: In monte Dominus videbit.

15. Vocavit autem Angelus Domini Abraham secundo de caelo, dicens:

16. Per memetipsum juravi, dicit Dominus: quia fecisti hanc rem, et non pepercisti filio tuo unigenito propter me: (*Psal. 104, 9. Eccli. 44, 21 I. Mach. 2, 52. Luc. 1, 73. Heb. 6, 13.*)

17. benedicam tibi, et multiplicabo semen tuum sicut stellas coeli, et velut arenam quae est in littore maris: possidebit semen tuum portas inimicorum suorum,

18. et benedicentur in semine tuo omnes gentes terrae, quia obedisti voci meae. (*Supr. 18, 18. Infr. 26, 4. Eccli. 44, 25. Act. 3, 25.*)

19. Reversus est Abraham ad pueros suos, abieruntque Bersabee simul, et habitavit ibi.

20. His ita gestis, nuntiatum est Abrahae quod Melcha quoque genuisset filios Nachor fratri suo,

21. Hus primogenitum, et Buz fratrem ejus, et Camuel patrem Syrorum:

22. et Cased, et Azau, Pheldas quoque et Jedlaph,

23. ac Bathuel, de quo nata est Rebecca: octo istos genuit Melcha, Nachor fratri Abrahae.

24. Concubina vero illius, nomine Roma, peperit Tabee, et Gaham, et Tahas, et Maacha.

10. Y wyciągnął rękę y porwał miecz, aby ofiarował syna swego.

11. A oto Anyół Pański z nieba zawołał mówiąc: Abrahamie, Abrahamie. Który odpowiedział: Owom ia.

12. Y rzekł mu: Nie ściągay ręki twey na dziecię, ani mu czyń namniey: terazem doznał że się boisz Boga, y nie zfolgowałeś iedynemu synowi twemu dla mnie.

13. Podniósł Abraham oczy swoie, y uyźrzał za sobą barana, a on uwiązł za rogi w ciérniu: którego wziąwszy ofiarował całopalenie miasto syna.

14. Y nazwał imię mieysca onego, Pan widzi. Z tądże aż po dzisdzień zowią: Na górze Pan uyźrzy.

15. Y zawołał Anyół Pański Abrahama powtore z nieba mówiąc:

16. Przez mię samego przysiągłem, mówi Pan: ponieważeś uczynił tę rzecz, a niezfolgowałeś synowi twemu iednorodzonemu dla mnie:

17. benedicam tibi, et multiplicabo semen tuum sicut stellas coeli, et velut arenam quae est in littore maris: possidebit semen tuum portas inimicorum suorum,

17. Błogosławiącći będę y rozmnożę nasienie twoie iako gwiazdy niebieskie, y iako piasek który iest na brzegu morskim: pośiędzie nasienie twoie brony nieprzyiaćiół swoich.

18. et benedicentur in semine tuo omnes gentes terrae, quia obedisti voci meae.

18. Y Błogosławione będą w nasieniu twoim wszytkie narody ziemię, żeś był posłuszny głosu mego.

19. Reversus est Abraham ad pueros suos, abieruntque Bersabee simul, et habitavit ibi.

19. Y wrócił się Abraham do sług swoich, y przyszli pospołu do Bersabei, y mieszkał tam.

20. His ita gestis, nuntiatum est Abrahae quod Melcha quoque genuisset filios Nachor fratri suo,

20. Gdy się to tak stało, dano znać Abrahamowi, że też Melcha narodziła synów Nachorowi bratu iego,

21. Hus primogenitum, et Buz fratrem ejus, et Camuel patrem Syrorum:

21. Hus pierworodnego y Buz brata iego, y Kamuel oyca Syriyczyków:

22. et Cased, et Azau, Pheldas quoque et Jedlaph,

22. Y Kased, y Azaw, Pheldas też y Iedlaph,

23. ac Bathuel, de quo nata est Rebecca: octo istos genuit Melcha, Nachor fratri Abrahae.

23. Y Bathuel, z którego się urodźiła Rebeka: ośmi tych urodźiła Melcha Nachorowi bratu Abrahamowemu.

24. Concubina vero illius, nomine Roma, peperit Tabee, et Gaham, et Tahas, et Maacha.

24. A nałożnica iego, imieniem Roma, urodźiła Taber, y Gaham, y Tahas, y Maacha.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 21.** w. 1. *Kusił Bóg Abrahama i rzekł mu.* Augustyn ś. (2 lib. de consensu Evangelist. c. 30) uczy: Dwojakie jest kuszenie, jedno na doświadczenie. drugie na zwiedzenie, i o pierwszem tu napisano, kusił Pan Bóg Abrahama, to jest kusił, doświadczając jego posłuszeństwa, dla zbudowania inszych. O drugim napisano: Bóg nie jest kusiciel złych, a sam nikogo nie kusi. S. Jakub (1. ver. 13), to jest nie kusi aby kogo zwiódł do grzechu, bo to jest szatańska. Przetoż wielkie jest bluźnierstwo dzisiejszych Nowowierników, którzy powiedają, iż Bóg przywodzi do grzechu, i jest sam przyczyną grzechu: co jest przeciw jawnemu Pismu ś.

---

11. *Abrahamie, Abrahamie.* Po dwakroć wzywa chcąc skuteczniéj powstrzymać święty zapał, z jakim Abraham już był gotów spełnić rozkaz Boga. Tak ś. Chryz. i ś. Ambr.

12. *Teraz doznałem.* Mówi tu zwyczajem ludzi, którzy sądzą iż wówczas jaką rzecz doskonale poznali, kiedy jéj doświadczyli.

13. *Barana.* Był to rzeczywisty baran, przywiedziony zkądś od Anioła.

14. *Na górze Pan ujrzy.* Sens jest taki: Jeszcze i dzisiaj, gdy chcemy oznaczyć ową górę, mówimy: To stało się, to powiedziano na owéj górze, która się nazywa, *Pan widzi.* Niektórzy czytają: *Pan będzie widziany*, jakby to było proroctwo o Chrystusie, który przybity na krzyżu na tém miejscu miał być widziany. Abraham miejsce to nazwał, *Pan widzi*, z tego powodu, że (w. 8.) odpowiedział synowi: *Bóg opatrzy sobie*, czyli, jak to wykładają inni, *będzie widział.* Był takoż u Hebrejczyków sposób mówienia przysłowiowy: *Na górze Pan zobaczy*, którego używali zostając w utrapieniu i oczekując pomocy Bożéj, jak gdyby rzekli: Jako P. Bóg na górze zlitował się nad Abrahamem zostającym w ostatniém niebezpieczeństwie, tak i nad nami zmiłuje się kiedyś.

16. *Przez mię samego przysiągłem.* Ponieważ nie miał większego, przysiągł sam na się, Jer. 22, 5.: *Sam na się przysiągłem, mówi Pan.*

17. *Posiędzie bramy.* Jest to synekdocha; albowiem przez bramy rozumie miasta. Izraelici posiedli miasta Chananejczyków, Filistynów, Ammonitów, i t. p.

18. *I błogosławione będą w nasieniu twojém.* T. j. w Chrystusie Panu; gdyż dla tego nie rzekł w nasieniach, ale w nasieniu, jak tł. ś. Paw. Gal. 3. 16. P. W.

20. *Że Melcha.* Rodowód ten wylicza się z powodu Rebeki, przyszłéj żony Izaaka, aby pokazać, że Jakób i jego potomkowie, tak po ojcu jak i po matce, pochodzą od przodków Abrahama.

Doświadczał tedy Abrahama rozkazując mu syna ofiarować, dla dwu najwięcéj przyczyn. Pierwsza, aby się okazała wiara i posłuszeństwo Abrahamowe a to ku chwale Bożéj i zasłudze jego większéj, a na przykład wszystkim inszym. Druga aby przez to ofiarowanie syna, znaczyła się ona tajemnica, kiedy Bóg Ojciec miał syna swego ofiarować na odkupienie świata.

2. *Idź do ziemie widzenia.* Ta góra przed tem zwana jest Moriah, to jest, Myrha Pańska: którą też ta historya Abrahamowa dziwnie ozdobiła: bo ztąd potem nazwana jest ziemią widzenia, nie dla czego inszego, jedno iż tam na Abrahama ofiarującego miłosiernie wejrzał, i takie jego posłuszeństwo wielkiemi obietnicami obdarzył, i tego dokłada pismo (niżej ver. 14) i nazwał imię miejsca onego, „Pan widzi.“ Zkąd się i tego naucz, jako Abraham te miejsca, na których jakie dobrodziejstwo od Pana Boga wziął, czcił i wiecznie je znaczył, chcąc aby te wieczne pamiątki darów Bożych na tychże miejscach u potomstwa trwały. I to pewna, że to miejsce święte tak sławne było, że też i przypowieść potem urosła u Żydów taka: Na górze Pan ujrzy, to jest, jako na górze wejrzał na Abrahama, i raczył go pocieszyć, tak się nad nami zmiłuje: i trwało to imię aż do Mojżesza niemal; przez lat czterysta. Też górę potem kupił Dawid od Orny Jebuzejczyka, i tamże ołtarz zbudowawszy ofiarował ofiarę, (2. Reg. 24). Potem na tejże górze, zbudował kościoł Salomon, (2. Par. 3. et 7), w którym osobliwie Pan Bóg modlitwy wysłuchać obiecał. I owszem nie daleko tamże przy tej górze, Góra *Calvariae*, na której Pan Chrystus był ukrzyżowan. Tak to miejsce był Pan Bóg dla Abrahama sobie obrał, i poświęcił. A tak niechaj się nie dziwują kiedy i teraz ludzie bogobojni miejsca te, na których Pan Bóg co dobrego czyni, czczą i ważą, czynią to przykładem ludzi świętych.

18. *I błogosławione będą w nasieniu twojem wszystkie narody ziemie.* To nasienie jest Chrystus jako wykłada Paweł ś. (do Galat. 3.) o którem też wyżej było, do Adama w Rozd. 2 i do Abrahama w Rozd. 12 et 18. To miejsce przywodzą Nowochrzczeńcy przeciw Bóstwu Chrystusowemu, ukazując Chrystusa być nasieniem Abrahamowem, a nie Bogiem. Lecz Pan Chrystus sam się przeciw tym nieprzyjaciołom broni (u Jana ś. 8 ver. 58). „Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: pierwej niż Abraham był, jam jest.“ Gdzie o bytności swojéj, jeszcze przed Abrahamem daje znać, iż chocia jest nasieniem Abrahamowem, wszakże przedtem już był, niż został potomkiem Abrahamowym: bo tak sam pod przysięgą twierdzi. A tak nie tylko jest tym człowiekiem jakim się urodził z Abrahama, ale też jest temże czem był przed Abrahamem, to jest Bogiem, któremu własna jest być przed wszystkimi. Dla czego też mówi: Ja jestem; któremi słowy swoję bytność Boską, i nigdy nieodmienną znaczy.

CAPUT XXIII.

ROZDZIAŁ 23.

O śmierci i grobie Sary.

1. Vixit autem Sara centum viginti septem annis.
2. Et mortua est in civitate Arbee, quae est Hebron, in terra Chanaan; venitque Abraham, ut plangeret et fleret eam.
3. Cumque surrexisset ab officio funeris, locutus est ad filios Heth, dicens:
4. Advena sum et peregrinus apud vos: date mihi jus sepulchri vobiscum, ut sepeliam mortuum meum.
5. Responderunt filii Heth, dicentes:
6. Audi nos, domine, princeps Dei es apud nos: in electis sepulchris nostris sepeli mortuum tuum: nullusque te prohibere poterit, quin in monumento ejus sepelias mortuum tuum.
7. Surrexit Abraham, et adoravit populum terrae, filios videlicet Heth:
8. dixitque ad eos: Si placet animae vestrae, ut sepeliam mortuum meum, audite me, et intercedite pro me apud Ephron filium Seor,
9. ut det mihi speluncam duplicem, quam ha-

1. A Sara żyła sto dwadzieścia siedm lat.
2. Y umarła w mieście Arbee, które iest Hebron, w ziemi Chananeyskiéy: y przyszedł Abraham aby żałował, y płakał iéy.
3. A wstawszy od posługi ciała, mówił do synów Hethowych, mówiąc:
4. Iestem przychodniem y gościem u was: dayćie mi prawo pogrzebu z wami, abych pogrzebł umarłego mego.
5. Odpowiedźieli synowie Hethowi, mówiąc:
6. Słuchay nas Panie: Książęćiem Bożym iesteś u nas, w wybornych grobiech naszych pogrzeb umarłego swego: y żadeńci bronić nie będzie mógł, abyś w grobie iego nie miał pogrześć umarłego swego.
7. Powstał Abraham y pokłonił się ludowi ziemie, to iest synom Hethowym:
8. Y rzékł do nich: Ieśli się podoba duszy waszey żebych pogrzebł umarłego mego, słuchayćie mię, a przyczyńćie się za mną do Ephrona syna Seorowego:
9. Aby mi spuścił iaskinią dwoistą którą má

R. 23. — 2. *W mieście Arbee.* Po hebrajsku miasto to zowie się *Kariath Arbe.— Które jest Hebron.* W późniejszym czasie Arbee nazwane zostało Hebron. Więc tutaj albo przepisywacz to dodał, albo Mojżesz uczynił to duchem proroczym.— *Przyszedł Abraham.* Niektórzy mniemają, iż Sara umarła w nieobecności Abrahama, i dla tego powiedziano *przyszedł Abraham;* lecz *przyjść* u Hebrajczyków często oznacza zacząć coś, przystąpić do czynienia czegoś. Albo myśl ta: przyszedł do miejsca, gdzie leżało ciało Sary.— *Aby żałował.* Żałoba i płacz w Piśmie ś. oznaczają niekiedy uroczysty obchód pogrzebu. Dzieje Ap. 8, 2.

3. *Do synów Hetowych.* Do ludu Hetejskiego.

4. *Jestem przychodniem.* Hebr: *mieszkańcem.* T. j. długo mieszkałem z żoną moją u was; dozwolcież, aby pośród was spoczywała umarła, którą nie pogardzaliście za życia.—*Prawo pogrzebu.* Hebr: *posiadanie grobu.* Nie chce iżby ciało Sary było pogrzebane na mogile bałwochwalców, ale żąda mieć sobie oddzielne miejsce pogrzebu.

6. *Książęciem Bożym jesteś.* Jest-to hebr. t. j. książęciem wielkim; podobnież góry wysokie zowią się *górami Bożemi.— W wybornych.* W najlepszym i najwspanialszym z naszych grobów. *I żaden bronić ci nie będzie mógł.* Nikt nie będzie dotyla zuchwały, iżby odważył się ci przeszkadzać.

7. *Pokłonił się.* Patrz W.

8. *Jeśli się podoba duszy waszéj.* T. j. wam, jeżeli łaska wasza.

9. *Jaskinię dwoistą.* W której jest podwójne sklepie-

bet in extrema parte agri sui: pecunia digna tradat eam mihi coram vobis in possessionem sepulchri.

10. Habitabat autem Ephron in medio filiorum Heth. Responditque Ephron ad Abraham cunctis audientibus, qui ingrediebantur portam civitatis illius, dicens:

11. Nequaquam ita fiat, domine mi, sed tu magis ausculta quod loquor: Agrum trado tibi, et speluncam, quae in eo est, praesentibus filiis populi mei, sepeli mortuum tuum.

12. Adoravit Abraham coram populo terrae.

13. Et locutus est ad Ephron circumstante plebe: Quaeso, ut audias me: Dabo pecuniam pro agro: suscipe eam, et sic sepeliam mortuum meum in eo.

14. Responditque Ephron:

15. Domine mi, audi me: Terra, quam postulas, quadringentis siclis argenti valet: istud est pretium inter me et te, sed quantum est hoc? sepeli mortuum tuum.

16. Quod cum audisset Abraham, appendit pecuniam, quam Ephron postulaverat, audientibus filiis Heth, quadringentos siclos argenti probatae monetae publicae.

17. Confirmatusque est ager quondam Ephronis, in quo erat spelunca duplex, respiciens Mambre, tam ipse, quam spelunca, et omnes arbores ejus in cunctis terminis ejus per circuitum,

18. Abrahae in possessionem, videntibus filiis Heth, et cunctis qui intrabant portam civitatis illius.

19. Atque ita sepelivit Abraham Saram uxorem suam in spelunca agri duplici, quae respiciebat Mambre, haec est Hebron in terra Chanaan. (*Infr. 35. 27.*)

20. Et confirmatus est ager, et antrum, quod erat in eo, Abrahae in possessionem monumenti a filiis Heth.

w ostatniéy części pola swego: za pieniądze słuszne niechay mi ią spuści przed wami w ośiadłość grobu.

10. A Ephron mieszkał w pośrzodku synów Hethowych. Y odpowiedział Ephron Abrahamowi w głos przed wszytkimi, którzy wchodźili w bronę miasta onego, mówiąc:

11. Żadną miarą niech tak nie będźie Panie móy: ale ty raczéy posłuchay co mówię: Pole tobie daię, y iaskinią która na nim iest, przy bytności synów ludu mego, pogrzeb umarłego swego.

12. Pokłonił się Abraham przed ludem onéy ziemie.

13. Y rzekł do Ephrona, w kole ludu: Proszę posłuchai mnie: Dam pieniądze za pole: przyimi ie, a tak pogrzebię umarłego mego na nim.

14. Y odpowiedźiał Ephron:

15. Panie móy, słuchay mnie, Ziemia któréy żądasz, za cztéry sta syklów śrebra stoi: tać iest cena między mną a tobą: ale zaż to wielka? pogrzeb umarłego swego.

16. Co gdy usłyszał Abraham, odważył pieniądze, których Ephron zażądał, gdźie słyszeli synowie Hethowi, cztéry sta syklów śrebra dobréy monety pospolitéy.

17. Y potwierdzone iest pole niekiedy Ephronowe, na którym była iaskinia dwoista na przeciwko Mambre, tak samo iako y iaskinia, y wszytkie drzewa iego, we wszytkich granicach iego w około,

18. Abrahamowi w ośiadłość, na co patrzali synowie Hethowi, y wszyscy którzy wchodźili w bramę miasta onego.

19. Y tak pogrzebł Abraham Sarę żonę swą w iaskini pola dwoistéy, która leżała przeciwko Mambre. To iest Hebron w ziemi Chananeyskiéy.

20. Y potwierdzone iest pole y iaskinia która była na nim, Abrahamowi w ośiadłość grobu od synów Hethowych.

Wykład X. J. Wujka. — Roz. 23. w. 7. *Pokłonił się.* To jest, spuściwszy twarz ku ziemi nakłonił się dla uczciwości, według zwyczaju krajów wschodnich. Gdzie pamiętaj, iż słowo żydowskie *sachah*, które po łacinie przekładają, *adoro*, znaczy uczciwość zwierzchnią, którą czynimy, albo nachylając głowę ku ziemi, albo upadając na ziemię, którejkolwiek personie zacnej, i człowiekowi, i Aniołowi i Bogu. My to według zwyczaju języka naszego przekładamy, pokłonem albo kłanianiem. *Aug. lib. 10. de Civit. c. 1.* Czytaj też *Exod. 20. v. 5.*

CAPUT XXIV.

ROZDZIAŁ 24.

O małżeństwie Izaaka z Rebeką.

1. Erat autem Abraham senex, dierumque multorum, et Dominus in cunctis benedixerat ei.

1. A Abraham był stary y podeszły w leciech: a Pan mu we wszytkim błogosławił:

---

nie i podwójny sklep, loch; może jeden dla grzebania mężczyzn, drugi kobiet.—*Za pieniądze słuszne.* Za cenę odpowiednią i sprawiedliwą.

10. *W bramę.* Albowiem to się działo w bramie miejskiéj, gdzie targi się odbywały zwykle i sądy.

11. *Pole tobie daję.* Darmo udzielam. Nie była zbrodnia świętokupstwa kupować grunt na grzebanie umarłych; inaczejby było, jeśliby to miejsce było już poświęcone obrzędem kościelnym, czego wówczas jeszcze nie było.

13. *Proszę posłuchaj mię.* Jeżeli na mię tak wielce jesteś łaskaw, posłuchaj mię.

15. *Ale zaś to wielka?* Jak gdyby mówił: Nie przysłało na ciebie, albo na mnie, który i bogatymi i przyjaciołmi jesteśmy, iżbyśmy się troszczyli o tak małą sumę.

16. *Dobréj monety pospolitéj.* Hebr: *srebra między kupcami przechodzącego.* T. j. moneta była bardzo dobra i powszechnie przyjmowana.

20. *I potwierdzone jest pole.* Przez kupno przeszło na własność Abrahama mocném i wiecznem prawem. S. Szczepan w Dz. Ap. r. 7, 16, powiada, iż Abraham kupił pole na grób od synów Hemora syna Sichem, a więc nie od Ephrona? Być może, iż Efron był najstarszym z synów Hemora, i w swojém i braci swoich imieniu pole to przedał; albo Hemor był dwuimiennym, i takoż Seorem, jak tu (w. 8) był nazywany.

R. 24. — 1. *We wszystkiém.* Bóg zlewał nań obfitość swych darów duchownych i ziemskich.

2. Dixitque ad servum seniorem domus suae, qui praeerat omnibus quae habebat: Pone manum tuam subter femur meum, (*Infr, 47, 29.*)

3. ut adjurem te per Dominum, Deum coeli et terrae, ut non accipias uxorem filio meo de filiabus Chananaeorum, inter quos habito:

4. sed ad terram et cognationem meam proficiscaris, et inde accipias uxorem filio meo Isaac.

5. Respondit servus: Si noluerit mulier venire mecum in terram hanc, numquid reducere debeo filium tuum ad locum, de quo tu egressus es?

6. Dixitque Abraham: Cave nequando reducas filium meum illuc.

7. Dominus Deus coeli, qui tulit me de domo patris mei, et de terra nativitatis meae, qui locutus est mihi, et juravit mihi, dicens: Semini tuo dabo terram hanc: ipse mittet Angelum suum coram te, et accipies inde uxorem filio meo: *

8. sin autem mulier noluerit sequi te, non teneberis juramento: filium meum tantum ne reducas illuc. * (*Supr. 15, 18. Infr. 26, 3.*)

9. Posuit ergo servus manum sub femore Abraham domini sui, et juravit illi super sermone hoc.

10. Tulitque decem camelos de grege domini sui, et abiit, ex omnibus bonis ejus portans secum, profectusque perrexit in Mesopotamiam ad urbem Nachor.

11. Cumque, camelos fecisset accumbere extra oppidum juxta puteum aquae vespere, tempore quo solent mulieres egredi ad hauriendam aquam dixit:

12. Domine Deus, domini mei Abraham, occurre, obsecro, mihi hodie, et fac misericordiam cum domino meo Abraham.

13. Ecce ego sto prope fontem aquae, et filiae habitatorum hujus civitatis egredientur ad hauriendam aquam.

14. Igitur puella, cui ego dixero: Inclina hydriam tuam, ut bibam, et illa responderit: Bibe, quin et camelis tuis dabo potum: ipsa est, quam praeparasti servo tuo Isaac: et per hoc intelligam quod feceris misericordiam cum domino meo.

15. Necdum intra se verba complevérat, et ecce Rebecca egrediebatur, filia Bathuel, filii Mel-

2. Y rzekł do starszego sługi domu swego, który władał wszytkim co miał: Połóż rękę twoię pod biodrę moię,

3. Abych cię poprzysiągł przez Pana Boga nieba y ziemie, żebyś nie brał żony synowi memu z córek Chananeyskich, między któremi mieszkam:

4. Ale żebyś do ziemie y do rodziny moiey iechał, y ztamtąd wziął żonę synowi memu Isaakowi.

5. Odpowiedział sługa; Jeśli białagłowa nie będzie chciała iść zemną do tey ziemie, izaż odprowadzić mam syna twego na mieysce z któregoś ty wyszedł?

6. Y rzekł Abraham: strzeż abyś tam kiedy nie odprowadzał syna mego.

7. Pan Bóg niebieski, który mię wziął z domu oyca mego, y z ziemie urodzenia mego, który mówił zemną, y przysiągł mi mówiąc: Naśieniu twemu dam tę ziemię: on pośle Anyoła swego przed tobą, y weźmiesz z tamtąd żonę synowi memu:

8. A ieśli nie zechce białogłowa iachać z tobą, tedy nie będziesz obowiązany przysięgą: tylko syna mego nie odprowadzay tam.

9. Podłożył tedy sługa rękę swoię pod biodrę pana swego, y przysiągł mu na tę mowę.

10. Y wziął dźieśięć wielbłądów z stada y poszedł, niosąc z sobą ze wszytkich dóbr iego, a poiechawszy udał się do Mezopotamiicy, do miasta Nachor.

11. Y postawiwszy wielbłądy przed miastem u studnie w wieczór, o czaśie którego zwykły wychodźić niewiasty czerpać wodę rzekł:

12. Panie Boże pana moiego Abrahama, proszę potkay mnie dźiś, a uczyń miłośierdźie z panem moim Abrahamem.

13. Oto ia stoię blisko studnie, a córki obywatelów tego miasta wynidą czerpać wodę.

14. Przetóż panienka, którey ia rzekę: Nachyl wiadra twego że się napiię: a ona odpowie: Piy, y owszem y wielbłądy twoie napoię: ta iest którąś zgotował słudze swemu Isaakowi: y przez to zrozumiem, żeś uczynił miłośierdźie z panem moim.

15. Ieszcze był w sobie słów nie dokończył, a oto Rebeka wychodźiła, córka Bathuela, syna Mel-

2. *Pod biodrę moję.* Patrz W.

3. *Abym cię poprzysiągł.* Hebr: *Abym zobowiązał się przysięgą.*

4. *Do ziemi.* Do Haran, do domu Nachora, brata mego. *Do rodziny mojéj.* Do familii Nachorowéj, która czciła Boga prawdziwego, wespół z bałwanami.

6. *Strzeż.* Albowiem Bóg potomstwu syna mego obiecał dać Chananeę, nie zaś Mezopotamią.

7. *Z domu ojca mego.* Z Haran, gdzie umarł Thare.— *Z ziemi urodzenia mego.* Z Ur Chaldejczyków. *Anioła swego.* Hebrajczycy takoż wierzyli, iż Bóg przeznacza dla ludzi Aniołów stróżów.

8. *A jeśli... nie zechce.* Abraham był pewnym, lecz na powątpiewanie sługi odpowiada.

9. *Na tę mowę.* Obiecał, że wiernie rozkaz ten spełni.

10. *Ze wszystkich dóbr.* Najprzedniejsze niektóre rzeczy z każdego rodzaju dóbr posiadanych.— *Do miasta Nachor.* Do Haran, gdzie mieszkał Nachor, od Bersabee w którém wówczas znajdował się Abraham, odległego na 7, lub 8 dni drogi.

11. *Zwykły niewiasty.* Powinność ta, w owych czasach, należała do dziewic. Exod. 2, 16.

12. *Potkaj* Spraw, aby mię spotkało to, czego żądam. LXX: *Szczęśliwe uczyń mi spotkanie.*

13. *Oto ja stoję.* Nie wątpił o obietnicy (w. 7.), ale o sobie samym, obawiając się aby snadź Bóg mu, jako niegodnemu, nie odmówił swéj łaski do odgadnięcia i wybrania téj, którą on przeznaczył za żonę Izaakowi. Nie kusi Boga, lecz raczéj z jego natchnienia stanowi dla siebie znak, i cokolwiek w znaku tym może być niepewnego, wszystko porucza jego Opatrzności. Godło jakie tu sługa Abrahama postanowił było stosowne; albowiem było znamieniem żony dobréj, przezornéj, mężnéj, charakteru przystępnego, gościnnego.

14. *Ta jest.* Proszę, Panie, niech przyszła żona Izaaka to uczyni i powie.

15. *Jeszcze był w sobie.* Uważ jak rychło Bóg nas wysłuchuje.

chae uxoris Nachor fratris Abraham, habens hydriam in scapula sua;

16. puella decora nimis, virgoque pulcherrima, et incognita viro; descenderat autem ad fontem, et impleverat hydriam, ac revertebatur.

17. Occurritque ei servus, et ait: Pauxillum aquae mihi ad bibendum praebe de hydria tua.

18. Quae respondit: Bibe domine mi Celeriterque deposuit hydriam super ulnam suam, et dedit ei potum.

19. Cumque ille bibisset, adjecit: Quin et camelis tuis hauriam aquam, donec cuncti bibant.

20. Effundensque hydriam in canalibus, recurrit ad puteum, ut hauriret aquam; et haustam omnibus camelis dedit.

21. Ipse autem contemplabatur eam tacitus, scire volens utrum prosperum iter suum fecisset Dominus, an non.

22. Postquam autem biberunt cameli, protulit vir inaures aureas, appendentes siclos duos, et armillas totidem pondo siclorum decem.

23. Dixitque ad eam: Cujus es filia? indica mihi: est in domo patris tui locus ad manendum?

24. Quae respondit: Filia sum Bathuelis, filii Melchae, quem peperit ipsi Nachor.

25. Et addidit, dicens: Palearum quoque et foeni plurimum est apud nos, et locus spatiosus ad manendum.

26. Inclinavit se homo, et adoravit Dominum,

27. dicens: Benedictus Dominus Deus domini mei Abraham, qui non abstulit misericordiam et veritatem suam a domino meo, et recto itinere me perduxit in domum fratris domini mei.

28. Cucurrit itaque puella, et nuntiavit in domum matris suae omnia quae audierat.

29. Habebat autem Rebecca fratrem nomine Laban, qui festinus egressus est ad hominem, ubi erat fons.

30. Cumque vidisset inaures et armillas in manibus sororis suae, et audisset cuncta verba referentis: Haec locutus est mihi homo; venit ad virum, qui stabat juxta camelos, et prope fontem aquae;

31. dixitque ad eum: Ingredere, benedicte Domini: cur foris stas? praeparavi domum, et locum camelis.

32. Et introduxit eum in hospitium; ac destravit camelos, deditque paleas et faenum, et aquam ad lavandos pedes ejus, et virorum qui venerant cum eo.

33. Et appositus est in conspectu ejus panis.

chy, żony Nachora brata Abrahamowego, maiąc wiadro na ramieniu swoim:

16. Dzieweczka zbytnie śliczna y panna barzo piękna, y niepoznana od męża. A zeszła była do studniey, y napełniła była wiadro, y wracała się,

17. Y zabieżał iey sługa, y rzekł: Trochę wody abym się napił day mi z wiadra twego.

18. Która odpowiedziała: Piy panie móy, y prędziuchno złożyła wiadro na rękę swoię, y dała mu pić.

19. A gdy się napił, przydała: Y owszem y wielbłądom twoim naczerpam wody, aż się wszyscy napiią.

20. Y wylawszy wiadro w koryta, bieżała zaśię do studnie czerpać wody: y naczerpawszy, wszytkim wielbłądom dała.

21. A on milcząc przypatrował się iey, chcąc wiedzieć ieśliby zdarzył Pan drogę iego, czy nie.

22. A gdy się napili wielbłądowie, dobył mąż nausznic złotych, które ważyły dwa sykla, y manelli tyleż ważących syklów dziesięć.

23. Y rzekł do niey: Czyiaś ty córka? powiedz mi: iestli w domu oyca twego mieysce ku staniu?

24. Która odpowiedziała: Iestem córka Bathuela syna Melchy, którego urodziła Nachorowi.

25. Y przydała mówiąc: Plew też y siana dostatek iest u nas, y mieysce przestrone do stania.

26. Y nachylił się człowiek, y pokłonił się Panu.

27. Mówiąc: Błogosławiony Pan Bóg pana mego Abrahama, który nie oddalił miłosierdzia y prawdy swey od Pana mego, y prostą drogą przywiódł mię w dóm brata pana mego.

28. Bieżała tedy dzieweczka, y powiedziała w domu matki swey wszytko co słyszała.

29. A Rebeka miała brata imieniem Labana, który prędko wyszedł do człowieka, kędy była studnia.

30. A gdy uyźrzał nausznice y manelle na ręku siostry swey, y usłyszał wszytki słowa powiadaiącey: To mi mówił człowiek: przyszedł do męża który stał u wielbłądów, y blisko studnie wody:

31. Y rzekł do niego: Wnidź błogosławiony Pański: przecz na dworze stoisz? nagotowałem dóm y mieysce wielbłądom.

32. Y doprowadził go do gospody, y rozsiodłał wielbłądy, y dał plew y siana, y wody na umycie nóg iego, y mężów którzy z nim przyiechali.

33. Y położono przed nim chleba, który rzekł:

---

16. *Nie poznana od męża.* Czysta i nieskażona na ciele i duszy.

21. *Milcząc przypatrywał się jéj.* Zdumiony rozważał nie tylko jéj powierzchowność, ale też jéj usłużność i dobroć, i już poczytywał ją za godną dla pana swego.

22. *Nausznic złotych, które ważyły dwa sykle.* Dwa sykle mniejsze; albowiem i sykl mniejszy, czyli połowiczny, zowie się niekiedy sykiem. A tak każda nausznica ważyła jednę drachmę, jak to jest w tekście Hebr. i LXX. Sykl złoty wart był naszéj mon. około złotych 18. *Maneli.* T. j. naramienników, lub bransoletek,

27. *Miłosierdzia i prawdy.* Hebrajczycy zwykle łączą te dwa wyrazy. Myśl ta: Bóg okazał się miłosiernym i prawdziwym względem pana mego: miłosiernym obiecując, prawdziwym zaś uiszczając tę obietnicę.

28. *W domu matki swéj.* W téj części domu, gdzie mieszkała matka z dziewczętami; albowiem według zwyczajów Wschodnich mieszkańców, w domach oddzielne znajdowały się mieszkania dla mężczyzn, i dla kobiet.

31. *Błogosławiony Pański.* Od Boga ukochany, na którego, jak widzę, Bóg jest łaskaw, i życzę aby i nadal ci sprzyjał.

32. *Rozsiodłał.* Zdjął, zsciągnął tłomoki,

Qui ait: Non comedam, donec loquar sermones meos. Respondit ei: Loquere,

34. At ille: Servus, inquit, Abraham sum,

35. et Dominus benedixit domino meo valde, magnificatusque est: et dedit ei oves et boves, argentum et aurum, servos et ancillas, camelos, et asinos.

36. Et peperit Sara uxor domini mei filium domino meo in senectute sua, deditque illi omnia, quae habuerat.

37. Et adjuravit me dominus meus, dicens: Non accipies uxorem filio meo de filiabus Chananaeorum, in quorum terra habito:

38. sed ad domum patris mei perges, et de cognatione mea accipies uxorem filio meo.

39. Ego vero respondi domino meo: Quid si noluerit venire mecum mulier?

40. Dominus, ait, in cujus conspectu ambulo, mittet Angelum suum tecum, et diriget viam tuam: accipiesque uxorem filio meo de cognatione mea, et de domo patris mei.

41. Innocens eris a maledictione mea, cum veneris ad propinquos meos, et non dederint tibi.

42. Veni ergo hodie ad fontem aquae, et dixi: Domine Deus domini mei Abraham, si direxisti viam meam, in qua nunc ambulo,

43. ecce sto juxta fontem aquae, et virgo, quae egredietur ad hauriendam aquam, audierit a me: Da mihi pauxillum aquae ad bibendum ex hydria tua:

44. et dixerit mihi: Et tu bibe, et camelis tuis hauriam: ipsae est mulier quam praeparavit Dominus filio domini mei.

45. Dumque haec tacitus mecum volverem, apparuit Rebecca veniens cum hydria, quam portabat in scapula: descenditque ad fontem, et hausit aquam. Et ajo ad eam: Da mihi paululum bibere.

46. Quae festinans deposuit hydriam de humero, et dixit mihi: Et tu bibe, et camelis tuis tribuam potum: Bibi, et adaquaxit camelos.

47. Interrogavique eam, et dixi: Cujus es filia? Quae respondit: Filia Bathuelis sum, filii Nachor, quem peperit ei Melcha. Suspendi itaque inaures ad ornandam faciem ejus, et armillas posui in manibus ejus.

48. Pronusque adoravi Dominum, benedicens Domino Deo domini mei Abraham, qui perduxit me recto itinere, ut sumerem filiam fratris domini mei filio ejus.

49. Quamobrem si facitis misericordiam et veritatem cum domino meo, indicate mihi: sin autem aliud placet, et hoc dicite mihi, ut vadam ad dexteram, sive ad sinistram.

50. Responderuntque Laban et Bathuel: A Do-

Nie będę iadł, aż odmówię rzecz swoię. Odpowiedział mu: Mów.

34. A ón rzekł: Iestem sługa Abrahamów.

35. A Pan błogosławił panu memu barzo, y uwielmożony iest: y nadał mu owiec y wołów, srébra y złota, niewolników y niewolnic, wielbłądów y osłów.

36. Y urodziła Sara żona pana mego syna panu memu w starości swoiéy, y dał mu wszytko co miał.

87. Y poprzyśiągł mie pan móy mówiąc: Nie weźmiesz żony synowi memu z córek Chananeyskich w których ziemi mieszkam:

38. Ale do domu oyca mego poiedźiesz, y z rodziny moiéy weźmiesz żonę synowi memu.

39. A iam odpowiedział panu memu: A ieśli nie będźie chćiała zemną iachać białagłowa?

40. Pan, prawi, przed którego oblicznością chodzę, pośle Anyoła swego z tobą, y zdarzy drogę twoię: y weźmiesz żonę synowi memu z rodziny moiéy y z domu oyca mego.

41. Nie winien będźiesz zaklęćia mego, gdy przyidźiesz do powinowatych moich, a nie danoćby.

42. Przyszedłem tedy dźiśia do studnie wody y rzekłem: Panie Boże pana mego Abrahama, ieśliś zdarzył drogę moię, po któréy teraz chodzę:

43. Oto stoię u studniéy wody, a panna, która wynidźie czérpać wody, usłyszy odemnie: Day mi trochę wody pić z wiadra twego:

44. A rzecze mi: y ty piy, y wielbłądom twoim naczérpam, ta iest białagłowa którą zgotował Pan synowi pana mego.

45. A gdym to z sobą milcząc rozbiérał: ukazała się Rebeka idąc z wiadrem które niosła na ramieniu: y zeszła do studniéy, y naczerpała wody. Y rzekę do niey: Day mi trochę pić.

46. Która spiesznie złożyła wiadro z ramienia, y rzekła mi: Y ty piy, y wielbłądom twoim dam pić: y piłem, y napoiła wielbłądy.

47. Y spytałem iéy, y rzekłem: Czyiaś córka? Która odpowiedźiała: Iestem córka Bathuela syna Nachorowego, którego mu urodźiła Melcha. Zawiesiłem tedy nausznice na ozdobę oblicza iéy: y manelle włożyłem na ręce iey.

48. Y nachyliwszy się pokłoniłem się Panu, błogosławiąc Pana Boga pana mego Abrahama, który mię przywiódł prostą drogą, abym wźiął córkę brata pana mego synowi iego.

49. A przetóż ieśliż czynićie miłośierdźie y prawdę z panem moim, oznaymićie mi: a ieśli się co inszego podoba, y to mi powiedźcie, abym poszedł w prawo abo w lewo.

50. Y odpowiedźieli Laban y Bathuel: Od pana

---

33. *Aż odmówię rzecz swoję.* Dopóki nie opowiem powodu mego przybycia.

35. *Błogosławił panu memu bardzo.* Niezmiernie go ubogacił. *Uwielmożony jest* LXX: *wywyższony jest.*

41. *Nie winien będziesz zaklęcia mego.* Wolny będziesz od przysięgi mnie danéj. Bez różnicy używa tu wyrazu przysięgi i zaklęcia, dla tego, że na końcu przysięgi dodawano zaklęcie: Jeżeli nie dotrzymam przysięgi, niech mi Bóg to a to uczyni, i to przyda.

43. *A panna.* Patrz W.

47. *Zawiesiłem.* Dałem iżby mogła, gdy zechce, zawiesić.

49. *Abym poszedł w prawo, lub lewo.* Abym odszedłszy ztąd szukał gdzie indziéj żony dla Izaaka.

50. *Od Pana wyszła mowa.* Wola to jest Boska.

mino egressus est sermo: non possumus extra placitum ejus quidquam aliud loqui tecum.

51. En Rebecca coram te est, tolle eam, et proficiscere, et sit uxor filii domini tui, sicut locutus est Dominus:

52. Quod cum audisset puer Abraham; Procidens adoravit in terram Dominum.

53. Prolatisque vasis argenteis et aureis, ac vestibus, dedit ea Rebeccae pro munere; fratribus quopue ejus et matri dona obtulit.

54. Inito convivio, vescentes pariter et bibentes manserunt ibi. Surgens autem mane, locutus est puer: Dimitte me, ut vadam ad dominum meum.

55. Responderuntque fratres ejus, et mater: Maneat puella saltem decem dies apud nos, et postea proficiscetur.

56. Nolite, ait, me retinere, quia Dominus direxit viam meam: dimitte me, ut pergam ad dominum meum.

57. Et dixerunt: Vocemus puellam, et quaeramus ipsius voluntatem

58. Cumque vocata venisset, sciscitati sunt: Vis ire cum homine isto? Quae ait: Vadam.

59. Dimiserunt ergo eam, et nutricem illius, servumque Abraham, et comites ejus,

60. imprecantes prospera sorori suae, atque dicentes: Soror nostra es, crescas in mille millia, et possideat semen tuum portas inimicorum suorum.

61. Igitur Rebecca, et puellae illius ascensis camelis, secutae sunt virum; qui festinus revertebatur ad dominum suum.

62. Eo autem tempore deambulabat Isaac per viam quae ducit ad puteum, cujus nomen est Viventis et Videntis; habitabat enim in terra australi; (*Supr. 16, 14.*)

63. et egressus fuerat ad meditandum in agro, inclinata jam die; cumque elevasset oculos, vidit camelos venientes procul.

64. Rebecca quoque, conspecto Isaac, descendit de camelo.

65. et ait ad puerum: Quis est ille homo qui venit per agrum in occursum nobis? Dixitque ei: Ipse est dominus meus. At illa tollens cito pallium, operuit se.

66. Servus autem cuncta, quae gesserat narravit Issac.

67. Qui introduxit eam in tabernaculum Sarae

wyszła mowa: nie możemy nad wolą iego co inego mówić z tobą.

51. Oto Rebeka przed tobą iest, weźmi ią, a iedź, a niech będzie żoną syna pana twego, iako rzekł Pan.

52. Co gdy usłyszał sługa Abrahamów, padszy pokłonił się do ziemie Panu.

53. Y dobywszy naczónia srebrnego y złotego, y szat, dał ie Rebece za dar: braciéy także iey, y matce dał upominki,

54. Y sprawiwszy gody iedząc y piiąc pospołu, zostali tam. A rano wstawszy sługa rzekł: Puśćcie mię; abym poiachał do pana mego.

55. Y odpowiedzieli bracia iey y matka: Niech zmieszka panienka aby dziesięć dni u nas, a potym poiedzie.

56. A on rzekł: Nie zatrzymawayćie mię, gdyż Pan darzył drogę moię: puśćcie mie, abym iachał do pana mego.

47. Y rzekli: Zawołaymy panny, a dowiedzmy się iey woley.

58. A gdy przyzwana przyszła, spytali: Chcesz iachać z tym człowickiem? Która rzekła, poiadę.

59. A tak puścili ią, y mamkę iey, y sługę Abrahamowego, y towarzystwo iego.

60. Winszuiąc szczęścia śiestrze swéy, y mówiąc: śiostraś nasza iest: rozmnóż się w tyśiąc tyśięcy, y niech pośiędzie naśienie twoie brony nieprzyiaciół swoich.

61. Rebeka tedy y dziewki iey wśiadszy na wielbłądy, iachały za onym mężem: który się spieszno wracał do pana swego.

62. A tego czasu przechadzał się Isaak po drodze która wiedzie do studnie, którey imię iest żywiącego y widzącego: mieszkał bowiem w ziemi ku południowi.

63. A wyszedł był dla rozmyślania na polu, iuż ku wieczorowi: a podniósszy oczy swe, uyźrzał wielbłądy idące zdaleka.

64. Rebeka też uyźrzawszy Isaaka zśiadła z wielbłąda,

65. Y rzekła do sługi: Co ono za człowiek który idzie przez pole przeciwko nam? y rzekł iey: To iest pan móy. A ona wziąwszy prędko płascz nakryła się.

66. A sługa wszytko co sprawił, powiedział Isaakowi.

67. Który wprowadził ią do namiotu Sary mat-

51. *Przed tobą jest.* Oto oddajemy w twe ręce Rebekę.—*Jako rzekł Pan.* Jako objawił ci Pan przez znak wolę swoję.

53. *I dobywszy naczynia.* Toalety i inne sprzęty potrzebne do gotowalni; podobnież Hebrajczycy nazywają naczynia muzyczne, naczynia wojenne i t. p.; same nawet ciała i ich członki zowią się naczyniami.

57. *Dowiedźmy się jéj woli.* Nie względem małżeństwa z Izaakiem, gdyż na nie już była zezwoliła; lecz tylko co do wyjazdu z domu i opuszczenia rodziców.

60. *Siostrze.* Krewnéj swéj; albowiem na ucztę wiele wezwano krewnych, których Hebrajczycy zwykli nazywać braćmi.—*Rozmnoż się w tysiąc tysięcy.* Niech ci Bóg da najliczniejsze potomstwo.

61. *I dziewki jéj.* Służące dane w posagu, według zwyczajów ówczesnych, r. 29, 24 i 29.

62. *Po drodze.* LXX: *po puszczy.* Izaak udawał się na odosobnione miejsce, właściwsze do rozmyślania i modlitwy. *Do studni.* Wyż. r. 16, 14.

63. *Dla rozmyślania.* Patrz Wujka.

64. *Zsiadła z Wielbląda.* Dla okazania uszanowania swojemu oblubieńcowi.

65. *Płaszcz.* Zwyczaj to był mężatek. 1. Cor. 11. 10. Patrz W.

67. *Do namiotu Sary* Ztąd widać, że niewiasty mieszkały oddzielnie od męszczyzn.— *Z innemi matki jego.* Która przed trzema laty umarła była.

Allegorycznie, Abraham tu oznacza Boga Ojca, Izaak

matris suae, et accepit eam uxorem; et in tantum dilexit eam, ut dolorem, qui ex morte matris ejus acciderat, temperaret.

ki swéy, y wziął ią za żonę: y tak barzo ią miłował, że żalu, który był przypadł z śmierći matki iego, ulżył,

Wykład X. J. Wujka.—Roz. 24. w. 2. *Połóż rękę twoję pod biodrę.* Biodra także i żywot, w Pismie ś. rodzenie znaczy. Przetoż i tą ceremonią wyznawał Abraham wiarę, którą miał o narodzeniu Messyasza, z nasienia jego według obietnice Bożéj. (Wyżej 12. i 22). A tak przysięgał przez Chrystusa który się miał z niego narodzić. Zrozumiał bowiem, iż to nasienie, w którem miały być błogosławione wszystkie narody, nietylko miało być człowiekiem, ale też Bogiem, i to dając znać, kazał słudze swemu, podłożyć rękę pod biodrę swoję, znacząc ciało, które z niego wziąść miał Messyasz: i wespół poprzysiągł go, przez Pana nieba i ziemie: ukazując iż sam Pan nieba i ziemie, miał w tem ciele przyjść, które z Abrahama wyszło. Tak ś. Augustyn (lib. quaest. in Genesim q. 62. de Civit. lib. 16. cap. 31. Serm. 71 de Tempore) tak pisze: Biodry się dotykał, a przez Boga przysięgał: bo mając ducha prorockiego, wiedział iż z jego nasienia Chrystus Pan nieba i ziemie miał się narodzić.

43. *Panna, która wynijdzie czerpać wody.* Panna po hebrejsku *Alma*, które słowo znaczy, dziewicę nienaruszoną: i powiada Hieronim ś., iż we wszystkiem pismie *Alma*, zawżdy znaczy Pannę całej czystości. Jest też insze słowo żydowskie *Betula*, które może znaczyć tak pannę jako i nie pannę: i przetoż Mojżesz wyżej (ver. 16) gdy nazwał Rebekę Betulą, przydał, i nieznająca męża.

63. *Wyszedł był dla rozmyślania.* To jest, na modlitwę, a zwłaszcza która się osobliwie na uważaniu w sercu rzeczy niebieskich zabawia, wiedząc iż osobność bardzo człowiekowi pomaga do pojęcia rzeczy niebieskich. Tego przykładu Izaakowego naprzedniejszy ludzie naśladowali, Mojżesz, Eliasz, Elizeusz, i wszyscy niemal prorocy: i nad proroki większy Jan Chrzciciel, z dzieciństwa na puszczy wychowany. Który obyczaj też Pan Chrystus chowając, wychodził sam na górę modlić się. Ztądże i ono urosło, iż puszcze były pełne pustelników świętych.

65. *Wziąwszy prędko płaszcz nakryła się.* Żydowskie *Saiph*, a greckie *Θερίζρον*, jest przykrycie głowy i twarzy białychgłów, co w zwyczaju było u narodów wszystkich, które wzgląd jaki na uczciwość miały.

CAPUT XXV.

O synach Abrahama z Cetury, śmierci Abrahama i Izmaela, i narodzeniu Ezawa i Jakóba.

1. Abraham vero aliam duxit uxorem nomine Ceturam; (*1. Par. 1, 32.*)

2. quae peperit ei Zamram et Jecsan, et Madan, et Madian, et Jesboc, et Sue.

3. Jescan quoque genuit Saba et Dadan. Filii Dadan fuerant Assurim, et Latusim, et Loomim.

4. At vero ex Madian ortus est Epha, et Opher, et Henoch, et Abida, et Eldaa; omnes hi filii Ceturae.

5. Deditque Abraham cuncta, quae possederat, Isaac;

6. filiis autem concubinarum largitus est munera, et separavit eos ab Isaac filio suo, dum adhuc ipse viveret, ad plagam orientalem.

7. Fuerunt autem dies vitae Abrahae, centum septuaginta quinque anni.

8. Et deficiens mortuus est in senectute bona, provectaeque aetatis, et plenus dierum; congregatusque est ad populum suum.

ROZDZIAŁ 25.

1. A Abraham poiął drugą żonę imieniem Ceturę.

2. Która mu urodziła Zamrana y Jeksana y Madana y Madiana y Jesboka y Suego.

3. Jeksan też zrodził Sabę y Dadana: synowie Dadanowi byli Asurymowie y Latusymowie y Loomimowie.

4. Z Madiana lepak poszedł Epha y Opher, y Henoch, y Abida y Eldaa: wszyscy ći synowie Cetury.

5. Y dał Abraham wszytko co posiadł, Isaakowi:

6. A synom nałożnic dał dary, y oddzielił ie od Isaaka syna swego, póki ieszcze sam był żyw, ku wschodowéy części.

7. A Abrahamowi było dni żywota sto śiedmdźieśiąt y pięć lat.

8. Y ustaiąc umarł w starości dobréy, y w zeszłym wieku, y pełen dni, y zgromadzony jest do ludu swego.

Chrystusa, Rebeka Kościoł i każdą duszę wierną, sługa zaś Apostołów.

R. 25.—1. *Drugą żonę pojął.* Po śmierci Sary i uwolnieniu Agary, a może już i ta nie żyła. Abraham uczynił to z Boskiego natchnienia, iżby potomstwo jego zostało rozmnożone pomiędzy narodami. Miał wtedy wieku lat 137.— *Ceturę.* Musiała być niewolnica Abrahama, jaką była i Agar; jeśliby bowiem była wolna, nie nazywanoby ją nałożnicą. (w. 6). P. W.

2. *Madiana.* Od którego pochodzą Madianici.

5. *Wszystko, co posiadał.* Stało się to jeszcze przed małżeństwem Izaaka; ztąd Eliezer mówił, r. 24, 36: *Dał mu wszystko co miał.* Teraz zaś zdaje się że tylko potwierdził darowiznę.

6. *Nałożnic.* T. j. Agary i Cetury. Były prawnemi żonami (v. 16, 3.), lecz liczyły się w stanie niewolniczym i po ślubie, tylko do wspólności łoża były przypuszczone. P. Wujka. — *Oddzielił.* Dla tego, iżby nie wiedli sporów z Izaakiem i nie byli mu na przeszkodzie w posiadaniu ziemi obiecanéj; takoż żeby ich potomkowie nie zarażali pochodzących od Izaaka swojém bałwochwalstwem i innemi występkami.— *Ku wschodowéj części.* T. j. synowie Cetury osiedli w Arabii Skalistéj, która, względnie do Gerary i Bersabei, gdzie wówczas mieszkał Abram, leżała na Wschód. Ztąd oni w Pismie Ś. zowią się *synami wschodu.*

8. *Ustając.* T. j. umarł nie dla gwałtowności choroby, ale z ustania żywotnych sił z powodu starości.— *W starości dobréj.* Będąc dojrzałym, w swoim czasie, i co do wieku, i co do zasług, mając w. lat 175.— *Pełen dni,* Syt życia, i pragnący rozwiązania.— *I zgromadzony jest do ludu swego.* P. Wujka.

9. Et sepelierunt eum Isaac et Ismael filii sui in spelunca duplici, quae sita est in agro Ephron filii Seor Hethaei, e regione Mambre,

10. quem emerat a filiis Heth; ibi sepultus est ipse; et Sara uxor ejus.

11. Et post obitum illius benedixit Deus Isaac filio ejus, qui habitabat juxta puteum nomine Viventis et Videntis.

12. Hae sunt generationes Ismael filii Abrahae, quem peperit ei Agar Aegyptia, famula Sarae;

13. et haec nomina filiorum ejus in vocabulis et generationibus suis. Primogenitus Ismaelis Nabajoth, deinde Cedar, et Adbeel, et Mabsam, (*1. Par. 1, 29.*)

14. Masma quoque, et Duma, et Massa,

15. Hadar, et Thema, et Jethur, et Naphis, et Cedma.

16. Isti sunt filii Ismaelis: et haec nomina per castella et oppida eorum, duodecim principes tribuum suarum.

17. Et facti sunt anni vitae Ismaelis centum triginta septem; deficiensque mortuus est, et appositus ad populum suum.

18. Habitavit autem ab Hevilla usque Sur, quae respicit Aegyptum introeuntibus Assyrios. Coram cunctis fratribus suis obiit.

19. Hae quoque sunt generationes Isaac filii Abraham: Abraham genuit Isaac,

20. qui cum quadraginta esset annorum, duxit uxorem Rebeccam filiam Bathuelis Syri de Mesopotamia, sororem Laban.

21. Deprecatusque est Isaac Dominum pro uxore sua, eo quod esset sterilis; qui exaudivit eum, et dedit conceptum Rebeccae,

22. Sed collidebantur in utero ejus parvuli; quae ait: Si sic mihi futurum erat, quid necesse fuit concipere? Perrexitque ut consuleret Dominum.

23. Qui respondens ait: Duae gentes sunt in utero tuo, et duo populi ex ventre tuo dividentur, populusque populum superabit, et major serviet minori. *(Rom. 9, 10.)*

24. Jam tempus pariendi advenerat, et ecce gemini in utero ejus reperti sunt.

25. Qui prior egressus est; rufus erat, et totus in morem pellis hispidus; vocatumque est nomen

9. Y pogrzebli go Isaak y Ismael synowie iego w iaskini dwoistéy, która leży na polu Ephrona syna Seorowego Heteyczyka, na przeciwko Mambre.

10. Które był kupił od synów Hethowych: tam pogrzebion iest sam y Sara żona iego.

11. A po śmierći iego błogosławił Bóg Isaakowi synowi iego, który mieszkał u studnie nazwaney żywiącego y widzącego.

12. Te są rodzaie Ismaela syna Abrahamowego, którego mu urodźiła Agara Egiptianka, służebnica Sary:

13. Y te imiona synów iego w nazwiskach y w rodzaiach ich. Pierworodny Ismaelów Nabaioth, potym Cedar, y Adbeel y Mabsam.

14. Masma też y Duma y Masza,

15. Hadar y Thema y Jethur y Naphis y Kedma.

16. Ci są synowie Ismaelowi: y te imiona po zamkach y miasteczkach ich, dwanaśćie książąt pokolenia ich.

17. Y stało się lat żywota Ismaelowego sto trzydźieści y śiedm, y ustaiąc umarł, y przyłożon do ludu swego.

18. A mieszkał od Hewili, aż do Sur, która leży naprzeciwko Egyptowi wchodzącym do Assyriiéy: przed obliczem wszytkiéy braćiéy swéy umarł.

19. Te też są rodzaie Isaaka syna Abrahamowego: Abraham zrodźił Isaaka:

20. Który maiąc lat cztérdźieści poiął żonę Rebekę, córkę Bathuela Syriyczyka z Mezopotamiéy, śiostrę Labanowę.

21. Y prosił Isaak Pana za żoną swą, iż była niepłodną, który wysłuchał go, y dał poczęćie Rebece.

22. Ale się tłukły w żywoćie iey dźiatki, która rzekła: Jeśliż mi tak bydź miało, co było po tym żem poczęła? Y poszła aby się poradźiła Pana.

23. Który odpowiadaiąc rzekł: Dwa narodowie są w żywoćie twoim, y dwoi ludźie z żywota twego rozdźielą się, a ieden lud zwyćięży drugi lud, y starszy będźie służył młodszemu.

24. Już był przyszedł czas porodzenia, a oto bliźnięta nalazły się w żywoćie iey.

25, Który pierwéy wyszedł, lisowaty był, i wszytek iako skóra kosmaty: y nazwane iest imię iego

---

11. *U studni żyjącego i widzącego.* Studnia ta znajdowała się w Bersabei, wpośród pustyni zwanéj Bersabejską, po któréj błądziła Agar. r. 16, 14.

13. *Cedar.* Cedareńscy Arabowie, o których, i o namiotach ich, nie raz wspomina Pismo.

14. *Duma.* Ztąd *órzemię Dumy.* Is. 21, 11.: są to Idumejczycy, albo im sąsiedni lud.

15. *Thema.* Od którego poch. nazwa miasta i krainy Theman ku południowi Idumei, król jéj Eliphaz, przyjaciel Joba.

17. *Ustając.* Jako i ojciec jego, umarł ze starości.— *I przyłożon.* Ztąd urosło u Hebrajczyków mniemanie o jego pokucie i zbawieniu.

18. *Hewilli.* O któréj r. 2, 11.— *Przed obliczem wszystkiéj braci swéj umarł.* Nie znaczy, iż on umarł będąc otoczony gronem swych braci (synów Cetury i Izaaka), lecz że umarł wprzódy, niż inni jego bracia.

22, *Jeśliż mi tak być miało.* Jeśli mi przyjdzie cię poronić i razem z dziećmi umrzeć: tego się bała Rebeka. — *I poszła, aby się poradziła Pana.* Niektórzy rozumieją, iż poszła przed ołtarz domowy i tam się modliła, i przez Anioła otrzymała odpowiedź. Inni mniemają, że wstąpiła na górę Moria, i zasięgała rady kapłana Melchizedecha, jeszcze żyjącego.

23. *Dwu narody.* Dwaj synowie, którzy będą przodkami dwóch narodów, to jest: Żydów i Idumejczyków, wzajemnie sobie nieprzyjaznych. — *Starszy będzie służył młódszemu.* Idumejczycy będą podlegać Żydom. P. W.

25. *Wszystek... kosmaty.* Obrosły włosami nie tylko na głowie, ale i na całém niemal ciele; ztąd nazwany był także Seirem, t. j. *włosisty.*— *Ezaw.* T. j. *uczynion zupełnym*, gdy ci zwykle bywają pokryci włosami, którzy przychodzą już do zupełnego wieku. Nazwany także był Edom (w. 30), t. j. *rudy, purpurowy*, z powodu czer-

ejus Esau. Protinus alter egrediens, plantam fratris tenebat manu; et idcirco appelavit eum Jacob. (*Ose. 12, 3. Matth. 1, 2.*)

26. Sexagenarius erat Isaac, quando nati sunt ei parvuli.

27. Quibus adultis, factus est Esau vir gnarus venandi, et homo agricola; Jacob autem vir simplex habitabat in tabernaculis.

28. Isaac amabat Esau, eo quod de venationibus illius vesceretur; et Rebecca diligebat Jacob.

29. Coxit autem Jacob pulmentum; ad quem cum venisset Esau de agro lassus,

30. ait: Da mihi de coctione hac rufa, quia oppido lassus sum, quam ob causam vocatum est nomen ejus Edom.

31. Cui dixit Jacob: Vende mihi primogenita tua.

32. Ille respondit: En morior, quid mihi proderunt primogenita?

33. Ait Jacob: Jura ergo mihi. Juravit ei Esau, et vendidit primogenita. (*Hebr. 12, 16.*)

34. Et sic accepto pane et lentis edulio, comedit, et bibit, et abiit; parvipendes, quod primogenita vendidisset.

Ezaw. Zrazu drugi wychodząc, piętę brata trzymał ręką: y dla tego nazwał go Jakóbem.

26. Sześćdziesiąt lat było Isaakowi, gdy mu się dziatki narodziły.

27. Które gdy urosły, stał się Ezaw mąż biegły w myśliwstwie y człowiek oracz: A Jakób mąż prosty mieszkał w namiecіech.

28. Isaak miłował Ezawa ztąd, iż iadał z łowu iego: a Rebeka miłowała Jakóba.

29. Y uwarzył Jakób kaszę: do którego przyszedszy Ezaw z pola spracowany,

30. Rzekł: Day mi z warzywa tego czerwonego, bom się barzo spracował. Y z teyże przyczyny nazwano imię iego Edom.

31. Któremu rzekł Jakób: Przeday mi pierworodztwo twoie.

32. A on odpowiedział: Oto umiéram, cóż mi pomoże pierworodztwo?

33. Rzekł Jakób: Przyśiężże mi. Y przyśiągł mu Ezaw, y przedał pierworodztwo.

34. Y tak wziąwszy chléb y potrawę soczewice, iadł y pił y poszedł, lekce sobie ważąc że pierworodztwo przedał.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 25.** w. 1. *Abraham pojął drugą żonę.* To się działo za Boskiém zrządzeniem, nie tylko dla rozmnożenia potomstwa, ale dla wielkiéj tajemnice. Bo jako Agar i Ismael figurą byli ludzi cielesnych w starym zakonie: tak i Cetura i synowie jéj figurują ludzie cielesne nowego testamentu, a zwłaszcza heretyki: którzy chocia się rodzą z Chrystusa przez Chrzest Ś. i w nauce i w wierze i w znakach zwierzchnich, i w darach Bożych są podobni Katolikom: wszakże łaski Bożéj i żywota wiecznego nigdy dziedzicami nie będą, jako synowie Cetury wziąwszy tylko dary od ojca nie dziedziczyli. I jako przedtém Żydowie nie miali cięższych nieprzyjaciół na się, jako byli ich krewni i powinni synowie Lotowi i Esau, i Cetury: tak też nam Chrześcijanom największy i najsroższy nieprzyjaciele są Heretycy, którzy się wiarą i nauką Chrystusową fałszywie chlubiąc, kościoł jego okrutniéj niż którzy inszy prześladują. *August. quaest, 5. in Genes.*

6. *Synom nałożnic dał dary.* Nałożnicami tu zowie onę Agar i Ceturę, nie żeby nie były własnemi żonami, ale czyni różność tych żon od przedniejszéj żony, którą tylko jednę według zwyczaju zwano żoną, i ta rządziła domem, i dziedziczyła: i taka była Sara, i dla tegoć ją zawżdy zowie żoną: nałożnice lepak, acz właśnie także były żonami, wszakże nie rządziły ani dziedziczyły, jaka była Agar i Cetura.

---

wonego koloru potrawy z soczewicy.— *Zrazu.* Bezpośrednio, rychło, jakby współubiegając się o pierworodztwo.— *Jakób.* t. j. *podstępny.* Stopę czyli piętę trzymający. Patrz Wujka.

27. *Oracz.* LXX: *polny*, lubiący lasy i pola, co też stosuje się i do jego obyczajów.— *Prosty.* LXX: *niezmyślający*, szczéry; wyraz hebr. oznacza doskonałego i sprawiedliwego.— *Mieszkał w namiotach.* Rzadko wychodzący z domu, nie oddany myślistwu, jak Ezaw, ale zajęty gospodarstwem domowém. Tekst Chaldejski wykłada, że był *ministrem domu nauki*, t. j. słuchaczem mądrości. Jeżeli to jest prawdą, okazuje się ztąd starożytność szkół u Hebrajczyków. Charaktery tych dwóch braci odpowiednie są ich rodzajowi życia: Jakób dobry, jak pasterz; Ezaw okrutny, jak myśliwiec.

28. *Izaak miłował Ezawa.* Jako pierworodnego.— *Miłowała Jakóba.* Dla tego, że postrzegała w nim lepsze i łagodniejsze obyczaje, i że Bóg obiecał mu pierwszeństwo przed Ezawem. w. 23.

29. *Kaszę.* Z soczewicy Egipskiéj, jak naucza Ś. Aug. w Psal. 4.

30. *Daj mi.* Hebr..: *Obrzuć mię, napełnij mię, tém czerwoném.* Sposób mówienia zdradzający chciwość i niewstrzemięźliwość proszącego. Nazwano tu warzywo *czerwone*, albo dla przyrodzonéj takiéj barwy soczewicy, albo z powodu dodanéj jakiejś przyprawy.

31. *Pierworodztwo twoje.* Przywileje pierworodztwa w owym czasie były następne: 1) Wyższe miejsce u stołu (niż. r. 43, 33). 2) Pierwszeństwo przed braćmi i odziedziczanie ojcowskiéj godności, w skutek któréj pierworodny względem innych zastępował miejsce ojca, tak dalece, iż przed nim się kłaniali (r. 27, 29.), i nazywali go panem, jako Jakób nazywa Ezawa (r. 32 i 33). 3) W podziale dziedzictwa otrzymywał dwie części, inni po jednéj. 4) Ojciec umierając w szczególniejszy sposób błogosławił pierworodnemu (27, 4). 5) Pierworodni byli także kapłanami familii, i na ten cel mieli szaty szczególne.

W przedaży pierworodztwa Ezaw zgrzeszył obżarstwem, lekceważeniem rzeczy świętych, a może nawet i świętokupstwem, przedając prawo kapłaństwa. Jakób zaś nie zgrzeszył, gdyż zamierzał kupić tylko prawo pierworodztwa, o ile ono było doczesne i dające się nabyć, tak jak może być przedane pole, do którego przywiązane prawo patronatu. Nie zgrzeszył niesprawiedliwością, bo kupił za lichą cenę od tego, który dobrowolnie swą własność przedał. Dodać należy, że Jakób, nauczony od matki, wiedział, iż to prawo do niego należy.

32. *Oto umieram.* Obżarstwu podstawił konieczność.

33. *Przysiężże mi.* Że ustępujesz mi prawo pierworodztwa ze wszelkiemi jego przywilejami.

34. *I poszedł, lekce sobie ważąc.* Przenosząc brzuch nad cnotę, pokarm nad honor, obżarstwo nad błogosławieństwo, a może i wtenczas już zamyślał utrzymać przemocą i orężem to, co był utracił prawem przedaży.

7. *Abrahamowi było dni żywota.* Abraham kiedy umarł, było po stworzeniu świata, dwa tysiące sto dwadzieścia i trzy lata: a po potopie cztérysta sześćdziesiąt i siedm lat.

8. *I zgromadzony jest do ludu swego.* Takie słowa Pisma Ś. Przyłożony do ludu swego, przyłączony do ojców swoich, zasnął z ojcami swemi: są własności języka Hebrejskiego, wszakże znaczą dwie rzeczy tajemne. Naprzód nieśmiertelność dusze, nietylko Abrahamowéj, ale i inszych ludzi, do których przyłączony jest Abraham. Drugą znaczą toż iż dusze ludzkie po śmierci nie każda osobno mieszka, ale się zgromadzają jako jeden lud, albo do nieba albo do piekłów. Bo skoro kto umrze, zaraz będzie przyłożon do ludu swego albo między złe albo między dobre. *Theodoretus quaest. 109. in Genesim.*

23. *Starszy będzie służył młodszemu.* To się rozumie według litery i w rzeczach doczesnych jako uczy Agustyn Ś. *quaest 73. in Genes.*, bo chociaż Esau nie służył Jakóbowi, a wszakże potomstwo jego, Idumejczykowie, służyli Żydom za panowania Dawida i Salomona, *2. Król. 8.* aż do czasu Jorama króla Judzkiego, za którego wybili się z niewoli według proroctwa Izaakowego. *Niż. 27. v. 40.*

25. *Nazwał go Jakóbem.* Jakób w żydowskim języku własne imię od tego wzięte, iż ręką trzymał nogę brata swego, chcąc mu przeszkodzić, aby się pierwéj nie rodził.

CAPUT XXVI.

ROZDZIAŁ 26.

O zamieszkaniu Izaaka w Gerarze, powtórzeniu mu obietnic danych Abrahamowi, i przymierzu jego z Abimelechem.

1. Orta autem fame super terram post eam sterilitatem, quae acciderat in diebus Abraham, abiit Isaac ad Abimelech regem Palaestinorum in Gerara,

2. Apparuitque ei Dominus, et ait: Ne descendas in Aegyptum, sed quiesce in terra, quam dixero tibi.

3. Et peregrinare in ea, eroque tecum, et benedicam tibi: tibi enim et semini tuo dabo universas regiones has, complens juramentum, quod spopondi Abraham patri tuo. *(Supr. 15, 18.)*

4. Et multiplicabo semen tuum sicut stellas caeli: daboque posteris tuis universas regiones has: et benedicentur in semine tuo omnes gentes terrae, *(Supr. 22, 18. Infr. 28, 14.)*

5. eo quod obedierit Abraham voci meae, et custodierit praecepta et mandata mea, et ceremonias legesque servaverit.

6. Mansit itaque Isaac in Geraris.

7. Qui cum interrogaretur a viris loci illius super uxore sua, respondit: Soror mea est; timuerat enim confiteri quod sibi esset sociata coniugio, reputans ne forte interficerent eum propter ilius pulchritudinem. *(Supr. 20, 11.)*

8. Cumque pertransissent dies plurimi, et ibidem moraretur, prospiciens Abimelech, rex Palaestinorum per fenestram, vidit eum jocantem cum Rebecca uxore sua.

9. Et accersito eo, ait: Perspicuum est quod uxor tua sit: cur mentitus es eam sororem tuam

1. A gdy był głód w ziemi po onym nieurodzaiu, który był za czasów Abrahamowych, poszedł Isaak do Abimelecha króla Palestyńskiego do Gerary.

2. Y ukazał mu się Pan, y rzekł: Nie zstępuy do Egiptu, ale mieszkay w ziemi, którą ia tobie powiem.

3. Y bądź gościem w niéy, a będę z tobą, y będę błogosławił: tobie bowiem y nasieniu twemu dam te wszystkie kraie pełniąc przysięgę, którąmem przyrzekł Abrahamowi oycu twemu.

4. Y rozmnożę nasienie twoie iako gwiazdy niebieskie: y dam potomkom twoim wszytkie te krainy. Y będą błogosławione w nasieniu twoim wszytkie narody ziemie:

5. Dla tego iż był posłuszny Abraham głosu mego, y strzegł przykazania y mandatów moich, y zachował ceremonie y prawa moie.

6. Mieszkał tedy Isaak w Gerarach.

7. Którego gdy pytali mężowie mieysca onego o żenie iego, odpowiedział: siostra moia iest: bo się bał wyznać że mu była złączona małżeństwem: mniemaiąc by go snać nie zabili dla iéy piękności.

8. A gdy minęło dni wiele, a tamże mieszkał: wyglądaiąc Abimelech król Palestyński oknem, uyźrzał go żartuiącego z Rebeką żoną swoią.

9. A przyzwawszy go rzekł: Jasna rzecz iest że to żona twoia: Czemużeś skłamał żeby to była sio-

R. 26.—1. *W ziemi.* Chanaan, gdzie mieszkał. — *Po onym.* O tym nieurodzaju, (wyż. r. 12, 10). — *Abimelecha.* Ne był to ten sam Abimelech, o którym w r. 21, lecz może to syn jego. Podobna do wiary jest, że królom Gerary wspólne było imię Abimelechów, jak Egipscy zwali się Faraonami. Abimelech oznacza *ojciec mój król;* albowiem królowie powinni być ojcami swoich poddanych i ojczyzny.

2. *Nie stępuj do Egiptu.* Dla czego wzbroniono Izaakowi iść tam, gdzie ojciec jego Abraham był się udał? Czy dla tego, że dla Egipcyan potrzebna była obecność Abrahama, iżby posłyszeli o nauce prawdziwéj Religii; teraz zaś mniéj to było dla nich konieczne? Czy że chciał Bóg pokazać, iż i w ubóstwie i głodzie może swoim zaopatrzyć potrzeby? — *Którą ja tobie powiem.* Jeszcze bowiem nie był przyszedł do Gerary.

3. *I bądź gościem w niéj.* Jako pielgrzym, mieszkaj w niéj czasowie.

5. *I był posłuszny głosowi memu.* Mojemu rozkazowi o ofiarowaniu syna. — *Ceremonie.* Abraham zachowywał religijne obrzędy, już właściwe tylko sobie i swoim, jak obrzezanie, już inne wspólne wszystkim, które Bóg postanowił w prawie natury, i przez które chciał być czczonym; albowiem prawo przyrodzenia, tak samo jak i prawo Mojżesza i Chrystusa, miało swoje obrzędy, swoje świętości i Sakramenta.

7. *Siostra moja.* Krewna moja: może być wymówionym jak i ojciec jego. (wyż. r. 20).

8. *Żartującego.* W skutek swobody małżeńskiéj postępującego poufaléj i śmieléj, niż zwykli mężowie poważni z niewiastami obcemi.

9. *Skłamał.* Było to kłamstwem w mniemaniu Abimelecha, który nie wiedział o ich pokrewieństwie.

esse? Respondit: Timui ne morerer propter eam.

10. Dixitque Abimelech: Quare imposuisti nobis? potuit coire quispiam de populo cum uxore tua, et induxeras super nos grande peccatum.

11. Praecepitque omni populo, dicens: Qui tetigerit hominis hujus uxorem, morte morietur.

12. Sevit autem Isaac in terra illa, et invenit in ipso anno centuplum; benedixitque ei Dominus.

13. Et locupletatus est homo. et ibat proficiens atque succrescens, donec magnus vehementer effectus est.

14. Habuit quoque possessiones ovium et armentorum, et familiae. plurimum. Ob hoc invidentes ei Palaestini,

15. omnes puteos, quos foderant servi patris illius Abraham, illo tempore obstruxerunt, implentes humo;

16. in tantum, ut ipse Abimelech diceret ad Isaac: Recede a nobis, quoniam potentior nobis factus es valde.

17. Et ille discedens, ut veniret ad torrentem Gerarae, habitaretque ibi;

18. rursum fodit alios puteos, quos foderant servi patris sui Abraham; et quos, illo mortuo, olim obstruxerant Philisthiim; appellavitque eos eisdem nominibus quibus ante pater vocaverat.

19. Foderuntque in torrente, et repererunt aquam vivam.

20. Sed et ibi jurgium fuit pastorum Gerarae adversus pastores Isaac, dicentium; Nostra est aqua: quam ob rem nomen putei, ex eo quod acciderat, vocavit Calumniam.

21. Foderunt autem et alium; et pro illo quoque rixati sunt, appellavitque eum Inimicitias.

22. Profectus inde fodit alium puteum, pro quo non contenderunt, itaque vocavit nomen ejus Latitudo, dicens: Nunc dilatavit nos Dominus, et fecit crescere super terram.

23. Ascendit autem ex illo loco in Bersabee,

24. ubi apparuit ei Dominus in ipsa nocte, di-

stra twoia? Odpowiedział: Bałem się abych nie zginął dla niéy.

10. Y rzekł Abimelech: Czemuś nas oszukał? mógłby się kto z ludu zyść z żoną twoią, y przywiódłbyś był na nas grzech wielki.

11. Y przykazał wszytkiemu ludowi mówiąc: Ktoby się dotknął żony człowieka tego, śmiercią umrze.

12. Y siał Isaak w onéy ziemi, y nalazł onego roku tyle sto kroć: Y błogosławił mu Pan.

13. Y zbogaćił się człowiek, y postępował mnożąc się y rosnąc, aż został zbytnie wielkim.

14. Miał też stada owiec y bydła, y czeladźi mnóstwo. Przeto zayźrząc mu Palestynowie.

15. Wszytkie studnie, które byli wykopali słudzy oyca iego Abrahama, na on czas zasypali, napełniwszy ziemią:

16. Tak iż y sam Abimelech mówił do Isaaka: odeydź od nas, stałeś się bowiem daleko od nas możnieyszym.

17. A on odchodząc żeby przyszedł do potoku Gerary, y tam mieszkał.

18. Wykopał zasię drugie studnie, które ukopali byli słudzy oyca iego Abrahama, y które po śmierći iego niegdy Philistynowie byli zasypali, y nazwał ie temiż imiony, któremi przedtym nazwał był oćiec.

19. Y kopali na strumieniu, y naleźli wodę żywą.

20. Ale y tam był poswarek pastérzów Gerary przećiw pastérzom Isaakowym, mówiących: Nasza to woda: prze co imię studnie, z tego co się stało, nazwał Potwarzą.

21. Wykopali ieszcze y inszą: y o tę także swarzyli się; y nazwał ią Nieprzyiaźnią.

22. A odszedszy ztamtąd: ukopał inszą studnią, o którą iuż sporu nie wiedli: a tak nazwał imię iéy; Rozszerzenie, mówiąc: Teraz rozszérzył nas Pan, y dał rość na ziemi,

23. Y wstąpił z onego mieysca do Bersabei.

24. Gdźie mu się Pan ukazał téyże nocy, mówiąc:

---

10. *Grzech wielki.* Ciężką winę, albo ciężką karę.

11. *Ktoby się dotknął.* Hebr.: *Ktoby się dotknął męża tego i jego żony.* Wyraz *dotknąć* wzięty zamiast *szkodzić. Śmiercią umrze.* Taż kara śmierci na cudzołożników i w prawie Mojżesza została postanowiona.

12. *Siał.* Na ziemi nie własnéj, ale wziętéj w dzierżawę.— *I błogosławił mu Pan.* Zamiast: *albowiem błogosławił był mu Pan.*

16. *Odejdź od nas.* Tak niegdyś u Ateńczyków przez ostracyzm skazywani byli obywatele, których potęga obudzała obawę i podejrzenie. Aryst. ks. 3. Polit. v. 9.

17. *A on odchodząc.* Izaak oddalił się od dworu Abimelecha, i przybył do potoku i t. d.

18. *Które ukopali byli.* Wolał dawniejsze studnie odkopać i oczyścić niż kopać nowe, dla tego, 1) że był pewnym, iż tam znajdzie żyłę wody; 2) łatwiejsza była robota i mniéj obudzająca nienawiści; 3) sprawiedliwie mógł korzystać z pracy ojcowskiéj, i nikt nie mógł go za to zapozwać; i 4) żeby odnowił miłą pamięć ojca; ztąd i temiż imiony je nazwał.

19. *Na strumieniu.* LXX.: *w dolinie*, którą przepływał strumień; albo na samém suchém korycie strumienia.— *Wodę żywą.* Źródło zawsze wytryskujące.

20. *Nasza to.* Ponieważ na naszym gruncie ją wykopaliście; lecz niesprawiedliwie to zarzucali, gdyż za ich zgodą studnia została wykopaną.— *Potwarzą.* T. j. niesprawiedliwością.

21. *Nieprzyjaźnią.* Albowiem wielokrotnie już powtórzona krzywda była znakiem zastarzałéj ich nienawiści.

22. *Rozszerzenie.* Hebr.: *rozszerzenia.* Jakby rzekł: Ta studnia dostarczy nam i dla bydła naszego wody obfitéj i wolnéj od zazdrości i przeszkod ze strony Geraryjczyków.— *Rozszerzył nas Pan.* Metafora wzięta od tych, którzy będąc zamknięci w ciasném miejscu, nagle zostają oswobodzeni. Tak Psal. 4, 1.: *W uciśnieniu rozprzestrzeniłeś mi.*

23. *Z onego miejsca.* Gdzie tę ostatnią studnię był wykopał.— *Do Bersabei.* Po ustaniu głodu, znowu powrócił tam, zkąd był wyszedł z powodu nieurodzaju.

24. *Bóg Abrahama.* Jam jest ten Bóg prawdziwy, który tu zawarłem przymierze z ojcem twoim. Albo, nazywa siebie Bogiem Abrahama także w tém znaczeniu;

cens: Ego sum Deus Abraham patris tui: noli timere, quia ego tecum sum: benedicam tibi, et multiplicabo semen tuum propter servum meum Abraham.

25. Itaque aedificavit ibi altare; et invocato nomine Domini, extendit tabernaculum; praecepitque servis suis, ut foderent puteum.

26. Ad quem locum cum venissent de Geraris Abimelech, et Ochozath amicus illius, et Phicol dux militum,

27. locutus est eis Isaac: Quid venistis ad me, hominem quem odistis, et expulistis a vobis?

28. Qui responderunt: Vidimus tecum esse Dominum, et idcirco nos diximus: Sit juramentum inter nos, et ineamus foedus,

29. ut non facias nobis quidquam mali, sicut et nos nihil tuorum attigimus, nec fecimus quod te laederet: sed cum pace dimisimus auctum benedictione Domini.

30. Fecit ergo eis convivium, et post cibum et potum.

31. surgentes mane, juraverunt sibi mutuo; dimisitque eos Isaac pacifice in locum suum.

32. Ecce autem venerunt in ipso die servi Isaac annuntiantes ei de puteo, quem foderant, atque dicentes: Invenimus aquam.

33. Unde appellavit eum Abundantiam; et nomen urbi impositum est Bersabee, usque in praesentem diem.

34. Esau vero quadragenarius duxit uxores, Judith filiam Beeri Hethaei, et Basemath filiam Elon ejusdem loci;

35. quae ambae offenderant animum Isaac et Rebeccae.)*Infr*, *27*, *46*.)

Jam iest Bóg Abrahama oyca twego, nie bóy się, bo ia z tobą iestem: będęć błogosławił, y rozmnożę naśienie twoie dla sługi mego Abrahama.

25. Przetóż tam zbudował ołtarz: a wzywaiąc imienia Pańskiego rozbił namiot: y rozkazał sługom swym aby kopali studnią.

26. Na które mieysce gdy przyszli z Gerary Abimelech, y Ochozath przyiaćiel iego, y Phikol Hetman żołnierstwa,

27. Rzékł do nich Isaak: Przecześćie przyszli do mnie, człowieka którego nienawidźicie, y wypędźiliśćie od siebie?

28. A oni odpowiedźieli: Widźieliśmy iż Pan iest z tobą, y dla tegośmy rzekli: Niech będźie przyśięga między nami, y uczyńmy przymierze.

29. Abyś nam nie czynił nic złego, iako y my niceśmy twego nie ruszyli, aniśmy uczynili coby cię obraźiło: aleśmy cię w pokoiu puścili rozmnożonego błogosławieństwem Pańskim.

30. Y sprawił im ucztę. A gdy się naiedli y napili,

31. Wstawszy rano przyśięgli sobie spólnie: y puścił ie Isaak w pokoiu na mieysce ich.

32. Alić oto przyszli tegoż dnia słudzy Isaakowi, powiadaiąc mu o studniéy którą wykopali, y mówiąc: Naleźliśmy wodę.

33. Zkąd nazwał ią Dostatkiem: a imię miastu dano Bersabee aż do dnia dźisieyszego.

34. A Ezaw maiąc cztérdźieści lat poiął żony: Judyth, córkę Beery Heteyczyka, y Basemath córkę Elon z tegoż mieysca.

35. Ktore obie obraźiły serce Isaaka y Rebeki.

CAPUT XXVII.

ROZDZIAŁ 27.

O błogosławieństwie pierworodztwa danem Jakóbowi, i gniewie Ezawa przeciw bratu.

1. Senuit autem Isaac, et caligaverunt oculi ejus, et videre non poterat; vocavitque Esau filium suum majorem, et dixit ei: Fili mi! Qui respondit: Adsum.

2. Cui pater: Vides, inquit, quod senuerim, et ignorem diem mortis meae.

3. Sume arma tua, pharetram, et arcum, et egredere foras: cumque venatu aliquid apprehenderis,

1. Zstarzał się tedy Isaak, y zaćmiły się oczy iego, y widźieć nie mógł, y zawołał Ezawa syna swego starszego, y rzékł mu: Synu móy: Który odpowiedźiał: Owom ia.

2. Któremu oćiec: Widźisz (rzékł) żem się zstarzał, a niewiem dnia śmierći moiéy.

3. Weźmi broń twoię, saydak y łuk, a wynidź na pole: a gdy poluiąc co ugonisz,

---

Wprawdzie wszystkie stworzenia są moje, jednakże jeden Abraham więcéj u mnie znaczy, niż wszyscy inni: przeto raduję się z tego, że mogę się nazywać Bogiem Abrahama.

25. *Rozbił namiot*. Iżby tam założył stałe dla siebie pomieszkanie.— *Aby kopali studnię*. Aby wyszukali i oczyścili ową studnię, którą niegdyś Abraham w tych stronach był wykopał.

26. *Gdy przyszli*. Przybyli dla wyszpiegowania, będąc gotowi do wojny z Izaakiem, jeśliby go znalezli słabym, i do przymierza z nim, jeśliby się okazał potężniejszym od nich.

27. *Którego nienawidzicie*. Pokazaliście waszemi postępkami, że go nie kochacie.

29. *Aniśmy uczynili, coby cię obraziło*. Fałsz to jest; albowiem za ich zezwoleniem pasterze niesprawiedliwie wzbraniali sługom Izaaka przystępu do studni.

31, *Wstawszy rano*. Z uszanowania ku uroczystéj i publicznéj przysiędze, trzeźwi i naczczo przysięgali.

33. *Dostatkiem*. Hebr.: *Sytością*. Jakby rzekł: Z téj studni najobfitsze wody będziemy czerpać, i nasycimy się.

34. *Pojął żony*. Małżeństwa te zawarł Ezaw przeciw woli swoich rodziców.

35. *Obraziły*. Złemi obyczajami, zuchwałością i trwaniem w bałwochwalstwie.

R. 27.—1. *Zestarzał się tedy Izaak*. Miał bowiem już rok życia 137, chociaż jeszcze żył potém lat 43; gdyż umarł mając lat 180. — *Zaćmiły się oczy jego*. Nie był zupełnie ociemniałym, lecz bardzo słabo już widział, z powodu starości, i częstych chorób. S. Aug. k. 16. o M. B. r. 30.

4. fac mihi inde pulmentum sicut velle me nosti, et affer ut comedam; et benedicat tibi anima mea antequam moriar.

5. Quod cum audisset Rebecca, et ille abiisset in agrum, ut jussionem patris impleret,

6. dixit filio suo Jacob: Audivi patrem tuum loquentem cum Esau fratre tuo, et dicentem ei:

7. Affer mihi de venatione tua, et fac cibos, ut comedam, et benedicam tibi coram Domino antequam moriar.

8. Nunc ergo fili mi, acquiesce consiliis meis:

9. et pergens ad gregem, affer mihi duos hoedos optimos, ut faciam ex eis escas patri tuo, quibus libenter vescitur:

10. quas cum intuleris, et comederit, benedicat tibi priusquam moriatur.

11. Cui ille respondit: Nosti quod Esau frater meus homo pilosus sit, et ego lenis:

12. si attrectaverit me pater meus, et senserit, timeo ne putet me sibi voluisse illudere, et inducam super me maledictionem pro benedictione.

13. Ad quem mater: In me sit, ait, ista maledictio, fili mi: tantum audi vocem meam, et pergens affer, quae dixi.

14. Abiit, et attulit, deditque matri. Paravit illa cibos, sicut velle noverat patrem illius.

15. Et vestibus Esau valde bonis, quas apud se habebat domi, induit eum;

16. pelliculasque haedorum circumdedit manibus, et colli nuda protexit.

17. Deditque pulmentum, et panes, quos coxerat, tradidit.

18. Quibus illatis, dixit: Pater mi! At ille respondit: Audio. Quis es tu fili mi?

19. Dixitque Jacob: Ego sum primogenitus tuus Esau: feci sicut praecepisti mihi: surge, sede, et comede de venatione mea, ut benedicat mihi anima tua.

20. Rursumque Isaac ad filium suum: Quomodo, inquit, tam cito invenire potuisti, fili mi? Qui respondit: Voluntas Dei fuit ut cito occurreret mihi quod volebam.

21. Dixitque Isaac: Accede huc, ut tangam te, fili mi, et probem utrum tu sis filius meus Esau, an non.

22. Accessit ille ad patrem, et palpato eo, dixit Isaac: Vox quidem, vox Jacob est: sed manus, manus sunt Esau.

4. Uczyń mi ztąd potrawę iako wiész wolą moię, y przynieś abym iadł: aby błogosławiła tobie dusza moia, niż umrę.

5. Co gdy usłyszała Rebeka, on też odszedł na pole, aby rozkazaniu oycowskiemu dosyć uczynił,

6. Rzekła synowi swemu Jakóbowi: Słyszałam oyca twego gadaiącego z Ezawem bratem twoim, y mówiącego mu:

7. Przynieś mi z łowu twego, a uczyń potrawę abym iadł y błogosławił ci przed Panem piérwéy, niźli umrę.

8. Teraz tedy synu móy, przestań na radźie moiéy:

9. A szedszy do trzody przynieś mi dwoie koźląt co lepszych, abych z nich uczyniła potrawy oycu twemu, których rad pożywa:

10. Które gdy mu przyniesiesz, a naie się, abyć błogosławił piérwéy niźli umrze.

11. Któréy on odpowiedźiał: Wiész iż Ezaw brat móy iest człowiek kosmaty, a ia goły:

12. Jeśli się mnie doktnie oćiec móy, a poczuje, boię się aby nie mniemał, żem chćiał z niego szydźić, y przywiodę na się przeklęctwo miasto błogosławienstwa.

13. Do którego matka: Na mnie, pry, niech będźie to przeklęctwo synu móy: tylko słuchay głosu mego, a szedszy przynieś com rzekła.

14. Poszedł y przyniosł, y dał matce. Zgotowała ona potrawy, iako wiedźiała że chćiał oćiec iego.

15. A w szaty Ezawowe barzo dobre, które u siebie miała doma, oblokła go:

16. Y skórki koźlęce obwinęła w koło ręku, y gołość szyie iego okryła,

17. Y dała potrawę, y chléb którego była napiekła oddała.

18. Które on wniózszy rzekł: Oycze móy? A on odpowiedźiał: Słyszę. Ktoś ty iest, synu móy?

19. Y rzekł Jakób: Jam iest piérworodny twóy Ezaw: uczyniłem iakoś mi rozkazał: wstań, siądź, a iedz z łowu mego, aby mi błogosławiła dusza twoia.

20. Isaak zasię rzekł do syna swego: iakożeś tak rychło naleść mógł synu móy? Który odpowiedźiał: Wola Boża była, że mi się prędko nagodźiło czegom chćiał:

21. Y rzekł Isaak: Przystąp sam, żebym się ciebie dotknął synu móy, a doznał ieśliś ty iest syn móy Ezaw, czyli nie.

22. Przystąpił on do oyca, a pomacawszy go rzekł Isaak: Głos wprawdźię głos Jakóbów iest: ale ręce są ręce Ezawowe.

---

4. *Jako wiesz wolą moję.* Przyrządź mi taką potrawę, o któréj wiesz, że ją chętnie jadam.— *Aby błogosławiła tobie dusza moja.* A ja tobie będę błogosławił, albo, z całego serca błogosławić ci będę.

7. *Przed Panem.* Za wolą i potwierdzeniem Pana.

12. *Szydzić.* LXX.: *pogardzać, lekceważyć*; owszem natrząsać się ze starości i ślepoty.— *Przeklęctwo.* Jak się to przytrafiło Chamowi, który się naśmiewał ze swego ojca.

13. *Na mnie niech będzie.* Jakby mówiła: Napróżno się lękasz, nie ma żadnego niebezpieczeństwa: ja przyjmuję na siebie, że wszystko pójdzie dobrze.

14. *Przyniósł.* T. j. dwoje kozląt, aby wybrano z nich lepsze części na potrawę.

15. *W szaty... bardzo dobre.* LXX. *piękne*; przeto Rebeka przechowywała je w skrzyni pomiędzy wonnościami; albowiem że były przyjemnym zapachem przejęte, widać z w. 27. Żydzi rozumieją, że te szaty były kapłańskie, w których pierworodni sprawowali ofiary. Aleg. Szaty Ezawa oznaczają ludzką Chrystusa naturę, z którą się połączył, a skórki kozlęcie, okrywające ręce i szyję Jakóba, przyobrażały grzechy ludzkie, które Chrystus przyjął na się, aby je zgładził.

19. *Jam jest pierworodny.* Patrz Wujka.

23. Et non cognovit eum, quia pilosae manus similitudinem majoris expresserant. Benedicens ergo illi,

24. ait: Tu es filius meus Esau? Respondit: Ego sum.

25. At ille: Affer mihi, inquit, cibos de venatione tua, fili mi, ut benedicat tibi anima mea. Quos cum oblatos comedisset, obtulit ei etiam vinum; quo hausto,

26. dixit ad eum: Accede ad me, et da mihi osculum; fili mi.

27. Accessit, et osculatus est eum. Statimque ut sensit vestimentorum illius fragrantiam, benedicens illi, ait: Ecce odor filii mei sicut odor agri pleni, cui benedixit Dominus.

28. Det tibi Deus de rore caeli, et de pinguedine terrae abundantiam frumenti et vini.

29. Et serviant tibi populi, et adorent te tribus: esto dominus fratrum tuorum, et incurventur ante te filii matris tuae. Qui maledixerit tibi, sit ille maledictus: et qui benedixerit tibi, benedictionibus repleatur.

30. Vix Isaac sermonem impleverat, et egresso Jacob foras, venit Esau,

31. coctosque de venatione cibos intulit patri, dicens: Surge, pater mi, et comede de venatione filii tui: ut benedicat mihi anima tua.

32. Dixitque illi Isaac: Quis enim es tu? Qui respondit: Ego sum filius tuus primogenitus Esau.

33. Expavit Isaac stupore vehementi, et ultra quam credi potest, admirans, ait: Quis igitur ille est, qui dudum captam venationem attulit mihi, et comedi ex omnibus priusquam tu venires? benedixique ei, et erit benedictus.

34. Auditis Esau sermonibus patris, irrugiit clamore magno, et consternatus, ait: Benedic etiam et mihi, pater mi.

35. Qui ait: Venit germanus tuus fraudulenter et accepit benedictionem tuam.

36. At ille subjunxit: Juste vocatum est nomen ejus Jacob: supplantavit enim me en altera vice:

23. Y nie poznał go, iż kosmate ręce podobieństwo starszego wyrażały. A tak błogosławiąc mu,

24. Rzekł: Tyżeś iest syn móy Ezaw? Odpowiedział: Jam iest.

25. A on: poday mi, prawi, potrawy z łowu twego, synu móy, abyć błogosławiła dusza moia. Które gdy podane iadł, podał mu też y wina, którego napiwszy się,

26. Rzekł do niego: Przystąpże do mnie, a całuy mię synu móy.

27. Przystąpił y całował go. Y wnet skoro poczuł wonność szat iego, błogosławiąc mu rzekł: Oto wonność syna mego, iako wonność pola pełnego, któremu błogosławił Pan.

28. Dayżeć Boże z rosy niebieskiey, y z tłustości ziemskiey obfitość zboża y wina.

29. Y niech ci służą narodowie, y niech ci się kłaniaią pokolenia: bądź panem braciey twoiey, a niech się pochylaią przed tobą synowie matki twoiey. Ktoby cię przeklinał, niech ten przeklętym będzie: a ktoby cię błogosławił, niech będzie błogosławieństwa pełen.

30. Ledwie był Isaak rzeczy dokonał: a skoro od niego wyszedł Jakób, przyszedł Ezaw.,

31. Y uwarzone z łowu potrawy przyniósł oycu, mówiąc: Wstań oycze móy, a iedz z łowu syna twego: aby mi błogosławiła dusza twoia.

32. Y rzekł mu Isaak: Któżeś ty iest? który odpowiedział: Jam iest syn twóy piérworodny Ezaw.

33. Uląkł się Isaak zdumieniem wielkim: a barziéy niż kto wierzyć może, dziwuiąc się rzekł: Któż tedy ono iest, który mi dawno łów ugoniony przyniósł, y iadłem ze wszytkiego piérwéy niźliś ty przyszedł: y błogosławiłem mu, y będzie błogosławionym?

34. Usłyszawszy Ezaw słowa oycowskie, zaryczał głosem wielkim: a ciężko zfrasowany, rzekł: Błogosław też y mnie oycze móy.

35. Który rzekł: Przyszedł rodzony twóy zdradliwie, y wziął błogosławieństwo twoie.

36. A on zatym przydał: Słusznieć nazwano iest imię iego Jakób: podszedł mię bowiem iuż oto dru-

---

23. *A tak błogosławiąc.* Postanowiwszy w sobie zaraz udzielić mu błogosławieństwa, rzekł etc.

26. *Całuj mię.* Hebr. *całuj mi*, w przyp. 3cim, przez co jest oznaczone, że był zażądany pocałunek ręki, lub ramienia; albowiem jeśliby chciał pocałowania siebie w twarz, powiedziałby w prz. 4tym; *Pocałuj mię.*

27. *Wonność szat jego.* Wdzięczny bowiem zapach tych szat nie był tak dalece mocny, iżby mógł być poczuty przez starca oddalonego od nich.— *Pola pełnego.* Owoców i kwiatów.— *Któremu błogosławił Pan.* Wówczas Bóg zlewa błogosławieństwa na pole, kiedy ono się zieleni kwiatami i przepełnione jest owocem.

28. *Z rosy niebieskiéj, i z tłustości ziemskiéj.* Myśl ta: Niech ci Bóg, dając ziemię tłustą i żyzną i częstą rosę z nieba, udziela obfitości zboża i wina, t. j. wszystkich rzeczy potrzebnych do jedzenia i picia.

29. *Niech ci służą narodowie.* Spełniło się to błogosławieństwo, kiedy Dawida, Salomoną i Machabejczyków stali się hołdownikami Idumejczycy, Filistyni, Moabici i t. p.— *Niech ci się kłaniają pokolenia.* Potomkowie Ezawa i Izmaela.— *Bądź panem braci twojéj.* Nie tylko przez ich podbicie, ale i prawem pierworodztwa.— *Ktoby cię przeklinał etc.* Jak gdyby mówił: Bóg twoim i twoich będzie obrońcą; twoich przyjaciół, lub nieprzyjaciół będzie uważał za swoich.

33. *Uląkł się Izaak.* LXX. wytłumaczyli, *że Izaak był porwany w bardzo wielkie zachwycenie*, dla pokazania, iż Bóg objawił mu wtedy zdradę Jakóba i wolę swoją, aby nie zamyślał odwołać tego, co uczynił. S. Aug. p. 80.

34. *Usłyszawszy Ezaw słowa.* Mianowicie ostatnie, zatwierdzające to co się stało.— *Zaryczał.* Ogromnym krzykiem okazał nie tylko swój smutek, ale razem i mściwy gniew przeciw bratu.— *Błogosław też i mnie.* Jak gdyby rzekł: Azali ja nie jestem takoż synem twoim, dla czegoż więc mam być pozbawiony błogosławieństwa?

35. *Błogosławieństwo twoje.* Które tobie się należało z prawa przyrodzenia, chybabyś się okazał go niegodnym; albo o którém ja razem z tobą mniemałem, że jest twoje.

primogenita mea ante tulit, et nunc secundo surripuit benedictionem meam. Rursumque ad patrem: Numquid non reservasti, ait, et mihi benedictionem? *(Supr. 25, 32.)*

37. Respondit Isaac: Dominum tuum illum constitui, et omnes fratres ejus servituti illius subjugavi: frumento et vino stabilivi eum, et tibi post haec, fili mi, ultra quid faciam?* *(Hebr. 12, 17.)*

38. Cui Esau: Num unam, inquit, tantum benedictionem habes, pater? mihi quoque obsecro ut benedicas. Cumque ejulatu magno fleret,*

39. motus Isaac, dixit ad eum: In pinguedine terrae, et in rore caeli desuper. *(Hebr. 11, 20.)*

40. erit benedictio tua. Vives in gladio, et fratri tuo servies: tempusque veniet, cum excutias, et solvas jugum ejus de cervicibus tuis.

41. Oderat ergo semper Esau Jacob pro benedictione qua benedixerat ei pater; dixitque in corde suo: Venient dies luctus patris mei, et occidam Jacob fratrem meum.*

42. Nuntiata sunt haec Rebeccae: quae mittens et vocans Jacob filium suum, dixit ad eum: Ecce Esau frater tuus minatur, ut occidat te.

43. Nunc ergo, fili mi, audi vocem meam, et consurgens fuge ad Laban fratrem meum in Haran:* *(Abd. 10.)*

44. habitabisque cum eo dies paucos, donec requiescat furor fratris tui,

45. et cesset indignatio ejus, obliviscaturque eorum quae fecisti in eum: postea mittam, et adducam te inde huc. Cur utroque orbabor filio in uno die?* *(Supr. 26, 35.)*

46. Dixitque Rebecca ad Isaac: Taedet me vitae meae propter filias Heth: si acceperit Jacob uxorem de stirpe hujus terrae, nolo vivere.*

gi raz: pierworodzeństwo moie przedtym wziął, a teraz powtóre podchwycił błogosławieństwo moie. Y zaś do oyca: Izali, prawi, nie zostawiłeś y mnie błogosławieństwa?

37. Odpowiedźiał Isaak: Panemem go twoim postanowił, y wszytkę bracią iego poddałem mu w niewolą, zbożem y winem umocniłem go: a tobie potym synu móy co daléy czynić mam?

38. Któremu Ezaw: Izali, pry, iedno tylko masz błogosławieństwo oycze? mnie też proszę abyś błogosławił. A gdy łkaniem wielkim płakał,

39. Wzruszony Isaak, rzékł do niego: w tłustości źiemie, a w rosie niebieskiéy z wierzchu

40. Będzie błogosławieństwo twoie. Z miecza żyć będźiesz, a będźiesz służył bratu twemu: ale przydźie czas, kiedy zrzucisz y rozwiążesz iarzmo iego z szyie twoiéy.

41. Nienawidźiał tedy zawsze Ezaw Jakóba, dla błogosławieństwa, którym mu błogosławił oćiec: y rzékł w sercu swoim: Przyydąć dni żałoby oyca mego, y zabiię Jakóba brata mego.

42. Powiedźiano to Rebece: która posławszy y wezwawszy Jakóba syna swego, rzekła do niego: Oto Ezaw brat twóy grozi aby cię zabił.

43. Przeto teraz synu móy, słuchay głosu mego, a wstawszyućiecz do Labana brata mego do Haran:

44. Y pomieszkasz z nim przez mały czas, aż się uspokoi zapalczywość brata twego,

45. Y przestanie rozgniewanie iego, y zapomni tego coś mu uczynił: potym poszlę a przyprowadzę ćię tu ztamtąd. Przecz obudwu synów dnia iednego mam postradać?

46. Y rzekła Rebeka do Isaaka: Tęskno mię żyć dla corek Heteyskich, ieśliże poymie Jakób żonę z narodu téy źiemie, żyć nie chcę.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 27. w. 18. *Jam jest pierworodny.* Możebyć Jakób wymówiony od kłamstwa, bo chocia nie był w personie Esau, wszakże miał prawo Esawa do pierworodztwa, któremu był samże Esau przedał, *wyż. 25. i 34.*, zaczém i błogosławieństwo i dziedzictwo pierworodnego syna jemu służyło. Jako też o Janie Chrzcicielu powiedział Pan Chrystus *Mat. 11.*, iż był Eliaszem, co się rozumie nie w personie, ale w urzędzie. *August. lib. 16. Civit. c. 31. Et lib. de mendacio. 2.*; wszakże trafia się podczas, że też i ludzie święci nie bywają od kłamstwa wymówieni, ponieważ i dobremu trafi się podczas zgrzeszyć. Ale przedsię kłamstwo wszelakie jest grzechem.

CAPUT XXVIII.

ROZDZIAŁ 28.

O podróży Jakóba do Mezopotamii, i o widzeniu jego, które miał we śnie.

1. Vocavit itaque Isaac Jacob, et benedixit eum, | 1. Wezwał tedy Isaak Jakoba, y błogosławił

---

37. *Wszystkę bracią.* Wszystkich krewnych.

39. *Rzekł do niego.* Ś. Paweł (do Żyd. 12, 17.) powiada, iż Ezaw, chociaż ze łzami błagał, nie otrzymał błogosławieństwa: to się rozumie, że nie było mu dane błogosławieństwo pierworodztwa; które było już udzielone Jakóbowi.— *Błogosławieństwo twoje.* Hebr.; *siedzenie*, czyli *mieszkanie twoje.* Jakby mówił: Będziesz mieszkał na ziemi tłustéj i żyznéj, którą Bóg uczyni płodną przez spuszczanie na nią rosy i deszczu.

40. *Z miecza żyć będziesz.* Ziemię żyzną zdobędziesz podbojami. Takimi byli potomkowie Ezawa.— *Będziesz służył.* Idumea uległa Dawidowi. (II. Król. 8, 14.)— *Zrzucisz jarzmo.* Za króla Judzkiego Jorama, Idumejczycy wybili się z pod jego władzy. (IV. Król. 8, 20).

41. *W sercu swojém.* Z zupełną rozwagą i zezwoleniem postanowił w sobie.— *Dni żałoby ojca mego.* T. j. po śmierci mego ojca. Ojca tylko nie chciał zasmucać; o matkę się nie troszczył.

45. *Przecz obudwu synów mam postradać?* Coby się stało, jeśliby Ezaw zabijając ciebie, stałby się niegodnym życia i musiałby uciekać z domu. Obudwóm zaradza: jednego czyni wolnym od niebezpieczeństwa, drugiego powstrzymuje od popełnienia zbrodni.

46. *Żyć nie chcę.* Hebr.: *Do czegoż mi życie?* Jakby mówiła: Jeśli pojmie za żonę jednę z Chananejskich lub Hetejskich niewiast, smutne i gorzkie będzie dla mnie życie, tak iż wolałaby umrzeć, niż żyć.

R. 28.—1. *Błogosławił go.* Potwierdzając poprzednie

praecepitque ei dicens: Noli accipere conjugem de genere Chanaan:

2. Sed vade, et proficiscere in Mesopotamiam Syriae, ad domum Bathuel patris matris tuae, et accipe tibi inde uxorem de filiabus Laban avunculi tui.

3. Deus autem omnipotens benedicat tibi, et crescere te faciat, atque multiplicet, ut sis in turbas populorum.

4. Et det tibi benedictiones Abrahae et semini tuo post te: ut possideas terram peregrinationis tuae, quam pollicitus est avo tuo.

5. Cumque dimisisset eum Isaac, profectus venit in Mesopotamiam Syriae ad Laban filium Bathuel Syri, fratrem Rebeccae matris suae.*

6. Videns autem Esau quod benedixisset pater suus Jacob, et misisset eum in Mesopotamiam Syriae, ut inde uxorem duceret; et quod post benedictionem praecepisset ei, dicens: non accipies uxorem de filiabus Chanan;* *(Ose. 12, 12.)*

7. quodque obediens Jacob parentibus suis isset in Syriam,

8. probans quoque quod non libenter aspiceret filias Chanaan pater suus;

9. ivit ad Ismaelem, et duxit uxorem absque iis, quas prius habebat, Maheleth, filiam Ismael filii Abraham, sororem Nabajoth.

10. Igitur egressus Jacob de Bersabee, pergebat Haran,

11. Cumque venisset ad quendam locum, et vellet in eo requiescere post solis occubitum, tulit de lapidibus qui jacebant, et supponens capiti suo, dormivit in eodem loco.

12. Viditque in somnis scalam stantem super terram, et cacumen illius tangens coelum; Angelos quoque Dei ascendentes et descendentes per eam, *(Joh. 1, 51.)*

13. et Dominum innixum scalae dicentem sibi:

go, y roskazał mu mówiąc: Nie pómuy żony z narodu Chananeyskiego,

2. Ale idź, a uday się do Mezopotamiiéy Syriyskiéy, do domu Bethuela oyca matki twoiéy, y weźmi sobie z tamtąd żonę z córek Labana wuia twego.

3. A Bóg wszechmogący niech ći błogosławi, y niech ćię rozrodźi y rozmnoży: abyś był na mnostwo ludźi.

4. A niech ci da błogosławieństwa Abrahamowe y nasieniu twemu po tobie: abyś ośiadł źiemię pielgrzymowania twego, którą obiecał dźiadowi twemu.

5. A gdy go wysłał Isaak, poszedszy przyszedł do Mezopotamiiéy Syriyskiéy, do Labana syna Bathuelowego Syriyczyka, brata Rebeki matki swéy.

6. A widząc Ezaw że błogosławił oćiec iego Jakobowi, y posłał go do Mezopotamiiéy Syriyskiéy, aby z tamtąd poiął żonę: a iż po błogosławieństwie przykazał mu mówiąc: Nie weźmiesz żony z córek Chananeyskich:

7. A iż Jakob posłuszny rodźiców swych poszedł do Syriiéy:

8. Doznawszy też że oćiec iego nie rad widźiał córek Chananeyskich:

9. Szedł do Ismaela, y poiął żonę prócz tych które pierwéy miał, Maheleth córkę Ismaela syna Abrahamowego, śiostrę Nabaiotowę.

10. A tak wyszedszy Jakob z Bersabei, szedł do Haran.

11. A gdy przyszedł do nieiakiegoś mieysca, y chćiał na nim odpoczynąć po zachodu słońca, wziął z kamieni które leżały, a podłożywszy pod głowę swoię, spał na tymże mieyscu.

12. Y uyźrzał we śnie drabinę stoiącą na źiemi, a wierzch iéy dośięgaiący nieba: y Anyoły Boże wstępuiące y zstępuiące po niéy,

13. A Pana wspiéraiącego się na drabinie, y

błogosławieństwa, i błagając Boga o szczęśliwą dlań podróż.

2. *Ale idź, a uday się.* LXX.: *powstając, uciekaj*, t. j. bez zwłóki oddalaj się ztąd, wymykaj od zasadzek i okrucieństwa brata. Ztąd Mędrzec (r. 10, 10) powiada iż Jakób *uciekał przed gniewem braterskim.— Do domu Batuela.* Którego głównym gospodarzem wtenczas, po śmierci ojca, był Laban.

3. *Niech się rozrodzi i rozmnoży.* Niech ci Bóg daję liczne potomstwo:— *Na mnóstwo ludzi.* Abyś był ojcem wielu i licznych pokoleń.

4. *A niech ci da błogosławieństwa Abrahamowe.* Niech ciebie i twoich uczyni godnymi obietnic Abrahamowych.— *I nasieniu twemu po tobie.* Niech to błogosławieństwo będzie wspólne tobie i twemu potomstwu. — *Abyś posiadł.* Prawem dziedzicznem ty, a nie Ezaw.— *Ziemię pielgrzymowania.* Ziemię Chanaan, do któréj powrócisz, i w któréj jako pielgrzym mieszkać będziesz.

5. *Przyszedł do Mezopotamii.* To powiedziane jest przez Antycypacyą; albowiem wprzódy nim tam przybył, wiele jeszcze się rzeczy przytrafiło, o których się opowiada w tym i następnym rozdziałach.

6. *Że błogosławił.* Już powtórnie.

9. *Do Izmaela.* Do Izmaelitów; albowiem Izmael już przed 14 laty był umarł.

11. *Do niejakiegoś mieysca.* Przypadkiem, i nie myśląc o tém, żeby tam zanocować.

12. *Drabinę stojącą... Anniołów etc.* Zdaje się widzenie to było ukazane dla pociechy Jakóba, który jako osamotniony i strapiony wędrownik, błąkał się w nieznanéj krainie. Aniołowie więc zstępujący oznaczają szczęśliwe odejście Jakóba do Haranu, a wstępujący, pomyślny jego powrót do Chanaan. Tak wykładają niektórzy. Lecz prawdziwsza myśl jest ta, że Bóg chciał pocieszyć Jakóba widzeniem drabiny, która była godłem Wcielenia Słowa z rodu Jakóba. Przez drabinę przeto rozumie się Jezus Chrystus, mający się narodzić i zstąpić przez rozmaite stopnie pokoleń i patryarchów, z których ostatni był Ś. Józef z Maryą Panną, a piérwszym Adam, bezpośrednio od Boga stworzony. Dwa boki drabiny są to miłosierdzie i prawda (wierność w spełnieniu obietnicy o zesłaniu Messyasza). Drabina dotyka ziemi, bo Chrystus na ziemi był widziany i z ludźmi obcował: dotyka nieba, albowiem Chrystus, ten drugi Adam, jest z nieba i niebieski, i jest on dla nas drabiną (pośrednikiem), po któréj do nieba wstępujemy. Zstępują Aniołowie, iżby zwiastowali ludziom tę tajemnicę; wstępują, aby zanosili do Boga gorące pragnienia i modlitwy patryarchów. Przez stopnie zaś drabiny możemy rozumieć rozmaite Chrystusa cnoty, przez które wstąpił do nieba; zostawując przykład dla nas.

Ego sum Dominus Deus Abraham patris tui, et Deus Isaac: Terram, in qua dormis, tibi dabo et semini tuo. (*Infr. 35, 1.—48, 3.*)

14. Eritque semen tuum quasi pulvis terrae:* dilataberis ad occidentem, et orientem, et septentrionem, et meridiem: et**benedicentur in te et in semine tuo cunctae tribus terrae. (**Deut. 12, 20.* ***Supr. 26, 4.*)

15. Et ero custos tuus quocunque perrexeris, et reducam te in terram hanc: nec dimittam nisi complevero universa, quae dixi.

16. Cumque evigilasset Jacob de somno, ait: Vere Dominus est in loco isto, et ego nesciebam.

17. Pavensque: Quam terribilis est, inquit, locus iste! non est hic aliud nisi domus Dei, et porta caeli.

18. Surgens ergo Jacob mane, tulit lapidem, quem supposuerat capiti suo, et erexit in titulum, fundens oleum desuper.*

19. Appellavitque nomen urbis Bethel, quae prius Luza vocabatur.

20. Vovit etiam votum, dicens: Si fuerit Deus mecum, et custodierit me in via, per quam ego ambulo, et dederit mihi panem ad vescendum, et vestimentum ad induendum,*(*Infr. 31, 13.*)

21. reversusque fuero prospere ad domum patris mei: erit mihi Dominus in Deum,

22. et lapis iste, quem erexi in titulum, vocabitur Domus Dei: cunctorumque quae dederis mihi, decimas offeram tibi.

mówiącego iemu: Jam iest Pan Bóg Abrahama oyca twego, y Bóg Isaaka: ziemię na którey spisz, tobie dam y naśieniu twemu.

14. Y będzie naśienie twe iako proch ziemie: rozszérzysz się na zachód y na wschód, na północy y na południe: y będą błogosławione w tobie y w naśieniu twoim wszytkie pokolenia ziemie.

15. Y będę stróżem twoim gdziekolwiek póydziesz, y przywrócę cię do téy ziemie: y nie opuszczę aż wypełnię wszytko com rzékł.

16. A gdy się ocknął Jakob ze snu, rzékł Prawdziwie Pan iest na tym mieyscu, a iam niewiedział.

17. Y zlęknąwszy się: O iako, prawi, to mieysce iest straszne. Nie iest tu inszego nic, iedno dóm Boży a brona niebieska.

18. Wstawszy tedy rano Jakob, wziął kamień, który był podłożył pod głowę swą, y postawił go na znak, nalawszy oliwy na wierzch.

19. Y nazwał imię Miastu Bethel, które pierwéy Zuzą nazywano.

20. Uczynił też szlub mówiąc: Jeśliż będzie Bóg zemną, a będzie mię strzégł na drodze którą ia idę, y da mi chleba ku iedzeniu, a odzienie ku obleczeniu,

21. Y ieśli się zwrócę szczęśliwie do domu oyca mego: będzie mi Pan za Boga,

22. A kamień ten którym postawił na znak, będzie zwan Domem Bożym: a ze wszytkiego co mi dasz, dziesięćiny ofiaruię tobie.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 28. w. 17. *Dom Boży a brona niebieska.* To jest, tu jest obecny Bóg i tu obecnie osobliwym obyczajem, jako w domu mieszka, przetoż straszne to miejsce. I tu się naucz, iż chocia Pan Bóg wszędzie jest, wszakże obiera sobie niektóre miejsca osobliwe, gdzie się ludziom ukazuje, i tamże osobliwym obyczajem chce być chwalony, i ludziom za modlitwami ich znaczne dobrodziejstwa czyni: dla tegoż je zowią Domem Bożym, i z pewnemi ceremoniami bywają poświęcone, jako tu uczynił Jakób, i takie miejsca ludzie dobrzy z wielką uczciwością i bojaźnią zawsze czcili.

20. *Uczynił też ślub.* Śluby i onego czasu były w zwyczaju u ludzi świętych: które oni czynili bez wszelkiego przykazania, tylko z dobrej woli i nabożeństwa swego. Ślubując to z chęci Panu Bogu, na co nie byli żadném przykazaniem obowiązani.

CAPUT XXIX.

ROZDZIAŁ 29.

O przybyciu Jakóba do Labana, i pojęciu za żony córek jego Racheli i Lii.

1. Profectus ergo Jacob venit in terram orientalem.

1. Poszedszy tedy Jakob, przyszedł do ziemie na wschód słońca.

---

13. *Tobie dam i nasieniu twemu.* Tutaj *i* zamiast *to jest*; dam tobie, to jest, potomstwu twemu, co się spełniło za czasów Jozuego i Królów.

17. *O jako straszne.* Miejsce to nie jest pospolite, ale święte, godne wszelkiego poszanowania, bo Bóg na niém mieszka.— *Brama niebieska.* Gdyż widział ztąd Aniołów występujących, i tu przychodzących po stopniach drabiny. Patrz Wujka.

Aleg. Domem Bożym i bramą niebieską jest Kościoł, albowiem w nim przebywa Bóg i przez obecność swoję duchowną, i przez cielesną w Eucharystyi, i w nim złożone są zasługi Chrystusowe, przez które brama do nieba została nam otworzona.

18. *Postawił go na znak.* Kamień ów zwyczajny ustawił w kształcie słupa, iżby służył za pomnik tego widzenia, które tu miał, i aby w powrócie mógł rozpamiętywać na tém miejscu pamiątkę Boskiego dobrodziejstwa, tu okazanego. Ś. Hieronim kamień ten zowie ołtarzem.— *Nalawszy oliwy na wierzch.* Aby poświęcił go na cześć Bogu, i uczcił niejako kamień, na którym okazała się łaska Boża. Ztąd zwyczaj w Kościele namaszczania śś. olejami ołtarzów i naczyń.

19. *Bethel.* T. j. *dom Boży*, dla tego, że śpiąc blizko niego widział był Boga, wspierającego się na drabinie.

20. *I da mi chleba.* Chociażbym nic więcéj nie miał prócz tego, co mi jest konieczne do utrzymania życia.— *Uczynił też szlub.* Patrz Wujka.

21. *Będzie mi Pan za Boga.* Pokazuje, iż będzie go wielbił szczególniejszą czcią i miłością.

22. *A kamień ten, którym postawił i t. d.* To jest, miejsce to, na którém znajduje się ten kamień, będzie dla mnie świętém, i jakby domem Bożym, i na tym kamieniu, jakby na ołtarzu składać będę ofiary.

R. 29.—1. *Do ziemi na wschód słońca.* Do Mezopotamii.

2. Et vidit puteum in agro, tres quoque greges ovium accubantes juxta eum; nam ex illo adaquabantur pecora, et os ejus grandi lapide claudebatur.

3. Morisque erat ut cunctis ovibus congregatis devolverent lapidem, et refectis gregibus rursum super os putei ponerent.

4. Dixitque ad pastores: Fratres, unde estis? Qui responderunt: De Haran.

5. Quos interrogans: Numquid, ait, nostis Laban filium Nachor? Dixerunt: Novimus.

6. Sanusne est? inquit: Valet, inquiunt: et ecce Rachel filia ejus venit cum grege suo.

7. Dixitque Jacob: Adhuc multum diei superest, nec est tempus ut reducantur ad caulas greges: date ante potum ovibus, et sic eas ad pastum reducite.

8. Qui responderunt: Non possumus, donec omnia pecora congregentur, et amoveamus lapidem de ore putei, ut adaquemus greges.

9. Adhuc loquebantur, et ecce Rachel veniebat cum ovibus patris sui; nam gregem ipsa pascebat.

10. Quam cum vidisset Jacob, et sciret consobrinam suam, ovesque Laban avunculi sui, amovit lapidem, quo puteus claudebatur.

11. Et adaquato grege, osculatus est eam; et elevata voce flevit,

12. et indicavit ei quod frater esset patris sui, et filius Rebeccae; at illa festinans nuntiavit patri suo.

13. Qui cum audisset, venisse Jacob filium sororis suae, cucurrit obviam ei; complexusque eum, et in oscula ruens, duxit in domum suam. Auditis autem causis itineris,

14. respondit: Os meum es, et caro mea. Et postquam impleti sunt dies mensis unius,

15. dixit ei: Num quia frater meus es, gratis servies mihi? dic quid mercedis accipias.

16. Habebat vero duas filias, nomen majoris Lia; minor vero appelabatur Rachel.

17. Sed Lia lippis erat oculis; Rachel decora facie, et venusto aspectu.

18. Quam diligens Jacob, ait: Serviam tibi pro Rachel filia tua minore, septem annis.

19. Respondit Laban: Melius est ut tibi eam dem quam alteri viro, mane apud me.

2. Y uyźrzał studnią na polu, troie też stada owiec, leżące przy niey: bo z niéy napawano bydło, a wierzch iéy wielkim kamieniem zawierano.

3. A był obyczay, iż gdy się wszytkie owce zeszły, tedy odwalali kamień, a napoiwszy stada, zaśię na wiérzch studnie kładli.

4. Y rzekł do pastérzów: Bracia, z kądeśćie? którzy odpowiedźieli, z Haran.

5. Których pytaiąc, rzekł: Znaćieli Labana syna Nachorowego? odpowiedźieli: Znamy.

6. Rzekł: Zdrówli? Odpowiedźieli: Zdrów: a oto Rachel córka iego idźie z stadem swoim.

7. Y rzełk Jakob: Jeszczeć dałeko do wieczora, a ieszcze nie czas gnać stada do owczarniéy: napóyćie piérwéy owce, a tak ie zasię na paszą żeńćie.

8. Którzy odpowiedźieli: Niemożemy, aż się wszytkie stada zgromądzą, y odwalimy kamień z wierzchu studnie, abyśmy napoili stada.

9. Jeszcze mówili, a oto Rachel przychodźiła z owcami oyca swego: bo sama pasła trzodę.

10. Którą uyźrzawszy Jakob, a wiedząc iż była wuieczna śiostra iego, y owce Labana wuia iego: odwalił kamień którym się studnia zawiérała.

11. Y napoiwszy trzodę pocałował ią: y podniószy głos płakał,

12. Y oznaymił iéy, iż był bratem oyca iéy, a synem Rebeki: a ona pospieszywszy się powiedźiała to oycu swemu.

13. Który usłyszawszy iż przyszedł Jakob syn śiostry iego, wybieżał przećiw iemu: y obłapiwszy go y pocałowawszy w wiódł do domu swego, A usłyszawszy przyczyny drogi,

14. Odpowiedźiał: Jesteś kość moia y ćiało moie. A gdy się wypełniły dni Mieśiąca iednego,

15. Rzekł mu: Izaż, żeśmi brat, darmo mi służyć będźiesz? powiedź co za wysługę chcesz wźiąć.

16. A miał dwie córce, imię starszéy Lia: a młodszą zwano Rachel.

17. Ale Lia była ćiekących oczu: Rachel oblicza pięknego, y weyźrzenia wdźięcznego.

18. Którą miłuiąc Jakob, rzekł: Będęć służył za Rachelę córkę twoię młodszą, siedm lat.

19. Odpowiedźiał Laban: Lepiéyći żeć ią tobie dam, niż inszemu mężowi, mieszkay u mnie.

---

2. *Kamieniem zawierano.* Zamykano studnię, aby utrzymać w niéj wodę obfitszą i czyściejszą, coby nie dało się zrobić, jeśliby każdemu wolno było z niéj czerpać.

5. *Syna Nachorowego.* Laban był synem Batuela: lecz zowie się tu synem Nachora, który był jemu dziadem, dla tego, że znamienitszém było imię Nachora, i on był piérwszym przodkiem i głową téj familii.

6. *Oto Rachel.* W owym wieku kwitnęła wstydliwość wespół z prostotą. Dziewica bogata, piękna, dorodna, bez niebezpieczeństwa i podejrzenia znajdowała się pomiędzy pasterzami.— *Z stadem swojém.* Ze stadem ojca swego.

10. *A wiedząc.* Albowiem od pasterzy o tém był się dowiedział. (w. 6).— *Odwalił kamień.* Bo wiedział, że już tylko ona jedna była naczekiwaną, i chciał okazać się usłużnym dla przyszłéj swéj żony.

11. *Pocałował ją.* Kim był względem niéj pokazał wprzódy, nim jéj o tém powiedział; albowiem, wedle ówczesnych zwyczajów, krewni swe krewne całowali.— *Płakał.* Ze wzruszenia czułości i radości wielkiéj.

12. *Bratem ojca jéj.* T. j. krewnym; gdyż był siestrzanem Labana.— *Pośpieszywszy się.* Spiesznie poszła jako panna gościnna i usłużna.

14. *Kość moja i ciało moje.* Krewny mój.

17. *Ciekących oczu.* Ta kaprawość, czyli płynienie oczu Lii, musiała pochodzić z ich osłabienia i delikatnéj czułości i wrażliwości, w skutek czego nie mogła długo patrzeć na jeden przedmiot i zaraz łzy ciekły.

18. *Będęć służył.* Jakób przybył do Labana będąc ubogim; przeto nie mając nic do dania mu w podarunku za córkę, służył mu lat siedm. Albowiem, według zwyczaju owych wieków, mąż kupował sobie żonę u jéj rodziców, lub opiekunów.

20. Servivit ergo Jacob pro Rachel septem annis; et videbantur illi pauci dies prae amoris magnitudine.

21. Dixitque ad Laban: Da mihi uxorem meam: quia jam tempus impletum est, ut ingrediar ad illam.

22. Qui vocatis multis amicorum turbis ad convivium, fecit nuptias.

23. Et vespere Liam filiam suam introduxit ad eum,

24. dans ancillam filiae, Zelpham nomine. Ad quam cum ex more Jacob fuisset ingressus, facto mane vidit Liam;

25. et dixit ad socerum suum: Quid est quod facere voluisti? nonne pro Rachel servivi tibi? quare imposuisti mihi?

26. Respondit Laban: Non est in loco nostro consuetudinis, ut minores ante tradamus ad nuptias.

27. Imple hebdomadam dierum hujus copulae; et hanc quoque dabo tibi pro opere quo servaturus es mihi septem annis aliis.

28. Acquievit placito; et hebdomada transacta, Rachel duxit uxorem;

29. cui pater servam Balam tradiderat.

30. Tandemque potitus optatis nuptiis, amorem sequentis priori praetulit, serviens apud eum septem annis aliis.

31. Videns autem Dominus quod despiceret Liam, aperuit vulvam ejus, sorore sterili permanente.

32. Quae conceptum genuit filium, vocavitque nomen ejus Ruben, dicens: Vidit Dominus humilitatem meam, nunc amabit me vir meus.

33. Rursumque concepit et peperit filium, et ait: Quoniam audivit me Dominus haberi contemptui, dedit etiam istum mihi; vocavitque nomen ejus Simeon.

34. Concepitque tertio, et genuit alium filium; dixitque: Nunc quoque copulabitur mihi maritus meus, eo quod peperim ei tres filios; et idcirco appellavit nomen ejus, Levi.*(*Matth. 1, 2.*)

35. Quarto concepit, et peperit filium, et ait: Modo confitebor Domino; et ob hoc vocavit eum Judam; cessavitque parere.*

20. Służył tedy Jakob za Rachelę śiedm lat: a zdały mu się kilka dni dla wielkiéy miłości.

21. Y rzekł do Labana: Day mi żonę moię gdyż się iuż czas wypełnił, abych wszedł do niéy.

22. Który wezwawszy wiele gromad przyiaciół na gody sprawił wesele.

23. A w wieczór Lią córkę swą w wiódł do niego,

24. Dawszy sługę córce imięniem Zelphę. Do któréy (według obyczaiu) wszedszy Jakob, gdy było rano uyźrzał Lią:

25. Y rzekł do Swiekra swego: Cóż iest, cóś chćiał uczynić? Izalim nie za Rachelę tobie służył? Czemuś mię oszukał?

26. Odpowiedźiał Laban: Nie iest to w zwyczaiu u nas, abyśmy piérwéy młodsze za mąż wydawali.

27. Wypełni tydźień dni tego złączenia: a damći y tę drugą za pracą którą mi będźiesz służył drugie śiedm lat.

28. Przestał na zdaniu: a gdy tydźień minął, poiął Rachelę za żonę:

29. Któréy oćiec dał za służebnicę Balę.

30. Y tak dostąpiwszy pożądanego wesela, miłość któréy przekładał nad piérwszą, służąc u niego drugie śiedm lat.

31. A widząc Pan iż niedbał o Lią, otworzył żywot iéy, a śiostra niepłodną została.

32. Która począwszy porodźiła syna, y nazwała imię iego Ruben, mówiąc: Uyźrzał Pan uniżenie moie, teraz mię będźie miłował małżonek móy.

33. Y zasię poczęła y porodźiła syna y rzekła: Iż usłyszał Pan żem pogardzona, dał mi też y tego, y nazwała imię iego Symeon.

34. Y poczęła trzeći raz y urodźiła innego syna y rzekła: Y tą razą przyłączy się ku mnie małżonek móy, gdyżem mu trzech synów urodźiła: y dla tego nazwała imię iego Lewi.

35. Poczwarte poczęła y porodźiła syna, y rzekła: Teraz iuż będę wyznawać Panu, y przetóż nazwała go Judą, y przestała rodźić.

---

20. *Dla wielkiéj miłości.* Służba nie wydała się Jakóbowi uciążliwą, dla tego, że ją pełnił za Rachelę, którą miłował.

21. *Żonę moję.* Już bowiem małżeństwo mogło się uważać za zawarte, gdyż zobopólna obietnica dana była i przyjęta.— *Wszedł do niéj.* Abym mógł używać praw małżeńskich co do ciała.

22. *Sprawił wesele.* Ucztę weselną.

23. *A w wieczor.* Panny bowiem po szlubie, z przyczyny wstydliwości, wieczorem, o ciemnéj już porze, przychodziły do łoża męża.

24. *Dawszy sługę.* Laban w posagu dał tylko jednę niewolnicę; aby nie mówiono, że córce nic nie dał. Dla tego poźniéj córki tak małe wiano za nic uważały. (r. 31, 14).— *Do któréj.* Do Lii, nie do Zelfy.— *Uyrzał Lią.* Zgrzeszyła Lia będąc posłuszną ojcu; albowiem zezwoliła na porubstwo, owszem na cudzołóztwo i kazirodztwo. Ciężéj jeszcze wykroczył Laban, który ją przywiódł do zbrodni.

26. *W zwyczaju u nas.* Zdaje się, iż Laban chce siebie usprawiedliwić zmyślonym pozorem; albowiem jeśliby zwyczaj był na przeszkodzie, jakżeby mógł obchodzić publicznie wesele Racheli, o któréj wszyscy wiedzieli, że jest młodszą siostrą?

27. *Tydzień dni.* Jakób na prośbę Labana pojął za żonę i Lię, a po siedmiu dniach, w których wedle zwyczaju obchodzona była uroczystość weselna zaślubin z Lią, dał mu Laban za żonę i Rachelę, z warunkiem, żeby za nią drugie siedm lat u niego zostawał na służbie.

31. *Nie dbał o Lią.* Mniéj ją kochał, niż Rachelę.— *Otworzył żywot.* Uczynił płodną.

32. *Ruben.* Wyraz ten znaczy: *oglądajcie syna*, to jest, którego mi dał Bóg, zmiłowawszy się nademną.— *Teraz będzie mię miłował.* Ztąd Łacinnicy dzieci zowią zakładami, czyli węzłami małżeńskiéj miłości.

33. *Symeon.* To jest, *wysłuchanie, posłuszny.*

34. *Levi.* T. j. *spojenie, węzeł, połączenie*; jakby mówiła: Przydałam już mężowi rodząc trzech synów: przeto i on mnie się odda, i połączy się ze mną większą miłością.

35. *Judą.* Juda znaczy, *wyznanie, chwała.*

CAPUT XXX.

ROZDZIAŁ 30.

O zawiści Racheli ku Lii, narodzeniu Józefa z Racheli, i o umowie względem nagrody za służbę zawartéj między Jakóbem i Labanem.

1. Cernens autem Rachel quod infoecunda esset, invidit sorori suae, et ait marito suo: Da mihi liberos, alioquin moriar.

2. Cui iratus respondit Jacob: Num pro Deo ego sum, qui privavit te fructu ventris tui?

3. At illa: Habeo, inquit, famulam Balam: ingredere ad illam, ut pariat super genua mea, et habeam ex illa filios.

4. Deditque illi Balam in conjugium; quae,

5. ingresso ad se viro, concepit et peperit filium.

6. Dixitque Rachel: Judicavit mihi Dominus, et exaudivit vocem meam, dans mihi filium; et idcirco appellavit nomen ejus, Dan.

7. Rursumque Bala concipiens, peperit alterum,

8. pro quo ait Rachel: Comparavit me Deus cum sorore mea, et invalui; vocavitque eum, Nephthali.

9. Sentiens Lia quod parere desiisset, Zelpham ancillam suam marito tradidit.

10. Qua post conceptum edente filium,

11. dixit: Feliciter; et idcirco vocavit nomen ejus, Gad.

12. Peperit quoque Zelpha alterum.

13. Dixitque Lia: Hoc pro beatitudine mea: Beatam quippe me dicent mulieres; propterea appellavit eum, Aser.

14. Egressus autem Ruben tempore mensis triticeae in agrum, reperit mandragoras; quas matri Liae detulit. Dixitque Rachel: Da mihi partem de mandragoris filii tui.

15. Illa respondit: Parumme tibi videtur, quod praeripueris maritum mihi, nisi etiam mandragoras filii mei tuleris? Ait Rachel: Dormiat tecum hac nocte pro mandragoris filii tui.

16. Redeuntique ad vesperam Jacob de agro, egressa est in occursam ejus Lia, et, ad me, inquit, intrabis: quia mercede conduxi te pro mandragoris filii mei. Dormivitque cum ea nocte illa.

17. Et exaudivit Deus preces ejus; concepitque, et peperit filium quintum,

1. Widząc tedy Rachel że niepłodną była, zayźrzała śiestrze swéy, y rzekła mężowi swemu: Day mi dźieći, inaczéy umrę.

2. Któréy Jakob rozgniewany odpowiedźiał: Zażem ia za Boga który cię zbawił owocu żywota twoiego.

3. A ona: Mam, powiada, służebnicę Balę: wnidź do niéy, aby porodźiła na kolanach moich, ażebym miała syny z niéy.

4. Y dała mu Balę w małżeństwo: która,

5. Gdy wszedł mąż do niéy, poczęła y porodźiła syna.

6. Y rzekła Rachel: Przysądźił mi Pan y wysłuchał głos móy, dawszy mi syna. Y dla tego dała mu imię Dan.

7. Y zasię Bala począwszy urodźiła drugiego,

8. Za którego rzekła Rachel: zrównał mię Bóg z siostrą moią, y przemogłam, y nazwała go Nephtalim.

9. A poczuwszy Lia iż przestała rodźić, Zelphę sługę swą mężowi oddała.

10. Która gdy po poczęciu porodźiła syna,

11. Rzekła: Szczęśliwie, y dla tego przezwała imię iego Gad.

12. Porodźiła też Zelpha drugiego.

13. Y rzekła Lia: To na błogosławieństwo moie: Błogosławioną bowiem zwać mię będą niewiasty. Y dla tego nazwała go Aser.

14. A Ruben wyszedszy czasu żniwa pszenicznego na pole, nalazł Mandragory: które matce Liiéy przyniósł. Y rzekła Rachel: Day mi część z Mandragor syna twego.

15. Ona odpowiedziała: Małoć się ieszcze zda żeś mi odwabiła męża, aż ieszcze Mandragory syna mego chcesz pobrać. Rzekła Rachel: Niechayże śpi z tobą téy nocy za Mandragory syna twego.

16. A gdy się Jakób wracał pod wieczór z pola, wyszła przeciw iemu Lia, y rzekła: Masz wniść y do mnie: bom cię zapłatą ziednała sobie za Mandragory syna mego. Y spał z nią onéy nocy.

17. Y wysłuchał Bóg prośby iéy: y poczęła y porodźiła syna piątego,

---

R. 30. — 1. *Zajrzała.* Jeżeli ubolewała tylko z tego powodu, że była niepłodną, żadnéj niedopuściła się winy; jeżeli zaś życzyła, aby siostra przestała być płodną, mogła zgrzeszyć śmiertelnie, lub powszednie, wedle tego z jak wielkim rozmysłem i zezwoleniem to czyniła. Nic dziwnego, że w córce bałwochwalcy takie żądze powstawały. *Daj mi dzieci.* Pałając zazdrością, i nie mogąc przenieść dręczącego pragnienia posiadania dzieci, przez niebaczność kobiecą objawia swą niecierpliwość, wyrzekając słowa, które nawet mają pozor bluźnierstwa.— *Inaczéj umrę.* Albo myśl jest ta, że sama sobie życie chce odebrać, albo że uważa życie swe za nieznośniejsze od saméj śmierci.

2. *Rozgniewany.* I słusznie dla tak niegrzecznéj i nierozsądnéj mowy; gdyż żądała od męża tego, co samemu Bogu jest zostawione, t. j. dać komuś płodność.— *Zażem ja za Boga.* Jak gdyby rzekł: Od Boga, a nie ode mnie należy domagać się dziecięcia.

3. *Aby porodziła na kolanach moich.* Abym przyjęła za swego i pieściła syna, która ona, jako moja sługa, dla mnie porodzi. (Is. 66, 12).

6. *Przysądził mi Pan.* Jakby mówiła: Z siostrą moją spierałam się, i jakbym spór wiodła o płodność: i oto Pan mnie przysądził sprawę. *Dan.* T. j. *Sąd.*

8. *I przemogłam.* Zwyciężyłam siostrę moję; gdyż ona przestała już rodzić, a ja przez sługę moję, którą dałam mężowi, rodzę.— *Nephtali. Zrównanie,* albo *pasujący się.*

11. *Gad.* T. j. *Szczęśliwy. Aser.* T. j. *Błogosławieństwo.*

14. *Ruben.* Był wtedy chłopczyna pięcioletni. — *Mandragory.* P. Wujka.

15. *Niechaj spi z tobą.* Jakób nocy rozdzielił swym żonom; Rachel tę noc, która z kolei jej się należała, ustąpiła Lii.

18. et ait: Dedit Deus mercedem mihi, quia dedi ancillam meam viro meo; appellavitque nomen ejus, Issachar.

19. Rursum Lia concipiens, peperit sextum filium,

20. et ait: Dotavit me Deus dote bona: etiam hac vice mecum erit maritus meus, eo quod genuerim ei sex filios; et idcirco appellavit nomen ejus, Zabulon.

21. Post quem peperit filiam, nomine Dinam.

22. Recordatus quoque Dominus Rachelis, exaudivit eam, et aperuit vulvam eius.

23. Quae concepit, et peperit filium, dicens: Abstulit Deus opprobrium meum.

24. Et vocavit nomen ejus, Joseph, dicens: Addat mihi Dominus filium alterum.

25. Nato autem Joseph, dixit Jacob socero suo: Dimitte me, ut revertar in patriam, et ad terram meam.

26. Da mihi uxores, et liberos meos, pro quibus servivi tibi, ut abeam: tu nosti servitutem, qua servivi tibi.

27. Ait illi Laban: Inveniam gratiam in conspectu tuo: experimento didici, quia benedixerit mihi Deus propter te:

28. constitue mercedem tuam, quam dem tibi.

29. At ille respondit: Tu nosti quo modo servierim tibi, et quanta in manibus meis fuerit possessio tua.

30. Modicum habuisti antequam venirem ad te, et nunc dives effectus es: benedixitque tibi Dominus ad introitum meum. Justum est igitur, ut aliquando provideam etiam domui meae.

31. Dixitque Laban: Quid tibi dabo? At ille ait: Nihil volo: sed si feceris quod postulo, iterum pascam, et custodiam pecora tua.

32. Gyra omnes greges tuos, et separa cunctas oves varias, et sparso vellere: et quodcunque furvum, et maculosum, variumque fuerit, tam in ovibus quam in capris, erit merces mea.

33. Respondebitque mihi cras justitia mea, quan-

18. Y rzekła: Dał mi Bóg zapłatę, iżem dała sługę moię mężowi memu, y nazwała imię iego Issachar.

19. Y zasię Lia począwszy porodźiła szóstego syna,

20. Y rzekła: Uposażył mię Bóg posagiem dobrym: iuż y tym razem będźie ze mną małżonek móy, przeto żem mu urodźiła sześć synów: y dla tego nazwała imię iego Zabulon.

21. Po którym urodźiła córkę imieniem Dynę.

22. Wspomniał też Pan na Rachelę, y wysłuchał ią, y otworzył żywot iéy.

23. Która poczęła y porodźiła syna, mówiąc: odiął Bóg zelżywość moię.

24. Y nazwała imię iego Jozeph, mówiąc: Niech mi przyda Pan syna drugiego.

25. A gdy się urodźił Jozeph, rzekł Jakób do Świekra swego: Puść mię abych się wrócił do oyczyzny y do źiemie moiéy.

26 Day mi żony y dźieći moie, za którem ci służył, że póydę: ty wiész posługę moię którąmći służył.

27. Rzekł mu Laban: Niechay naydę łaskę przed obliczem twoim: Skutkiemem doznał tego, iż mi błogosławił Bóg dla ćiebie:

28. Postanów zapłatę twoię którąć dać mam.

29. A on odpowiedźiał: Ty wiész iakomći służył, a iako wielka była w rękach moich maiętność twoia.

30. Małoś miał piérwéy, niżem przyszedł do ćiebie: a teraz stałeś się bogatym, y błogosławił ći Pan na przyszćie moie. Słuszna tedy rzecz iest, abych też kiedy swóy dóm opatrzył.

31. Y rzekł Laban: Cóżći mam dać? A on rzekł: Nie chcę nic, ale ieśli uczynisz czego żądam, będę ieszcze pasł, y strzégł bydła twego.

32. Obéydź wszytkie trzody swoie, a odłącz wszytkie owce pstre nakrapianéy wełny: a cokólwiek płowego blachowanego y pstrego będźie, tak między owcami iako y między kozami, będźie zapłata moia.

33. Y odpowié mi iutro sprawiedliwość moia,

---

18. *Issachar.* To jest, *Nagroda.*

20. *Posagiem dobrym.* Bóg mi dał nową płodność, jakby posag, przy odnowieniu mego małżeństwa. (Gdyż przez pewien czas już była przestała rodzić.)—*Zabulon.* T. j. *Mieszkanie, współmieszkający.* Jak gdyby rzekła: Dla tylu dzieci, które powiłam, mąż mój będzie mię kochał i chętnie przestawał ze mną.

23. *Zelżywość moję.* Niepłodność, która wówczas ściągała niesławę.

24. *Niech mi przyda Pan.* Rachel życzy sobie, aby jej był przydany drugi syn; przeto odpowiednio temu swemu pragnieniu, pierwszego syna nazywa Józefem, t. j. *Zwiększenie,* albo *przyrośnienie,* jak wid. z r. 49, 22.

25. *A gdy się urodził Józef.* Żąda Jakób od Labana pozwolenia powrotu do swego kraju, bo już skończyły się były siedm lat, przez które obowiązany był mu służyć za Rachelę.

26. *Wiesz posługę.* Wiesz że ja z całą należną pilnością i wiernością poświęcałem się dla ciebie. O zapłacie nic nie wspomina, gdyż za nagrodę otrzymał dwie żony.

27. *Niechaj najdę łaskę.* Daj się ubłagać.—*Skutkiemem doznał.* Ty szczęście twoje razem z sobą wniosłeś do mego domu.— *Mi błogosławił.* Zbogacił mię.

28. *Postanów.* Żądaj ile chcesz: ja dam. — *Zapłatę twoję.* Nie jest tu mowa o zapłacie za czas przeszły, ale na przyszły.

32. *Obejdź wszystkie etc.* Spędź w koło owce i kozy twoje, abyśmy razem wszystkie obejrzeli, i oddzielili jednobarwne od różnobarwnych.— *Odłącz.* Pierwsza umowa Jakóba z Labanem ta była, iżby na przyszłość wszystkie jagnięta i kozlęta jednobarwne, to jest, albo całe białe, albo całe czarne, należały do Labana; nakrapiane zaś i różnobarwne do Jakóba.— *Płowego, blachowanego,* (centkowanego, Linde), *pstrego.* Kolor płowy, czyli czarniawy, w którym białość z czarnością jest zmieszana, tak iż wydaje się po części białe, po części czarne. Blachowany, który ma wielkie plamy białe lub czarne. Pstry zaś, czyli nakrapianéj wełny, jest ten, który malutkiemi plamami, jakby punkcikami, jest oznaczony.

33. *I odpowie mi jutro.* Jak dalece wiernie i sprawiedliwie tobie służyłem, pokaże to czas przyszły; ufam bowiem, że nawet przeciw porządkowi przyrodzenia (gdyż białe z białych, a z czarnych czarne powinnyby się rodzić), Bóg mię ubogaci.— *Jutro.* W przyszłym czasie.— *Umowy czas.* W końcu roku, kiedy, stosownie do naszéj umowy, będzie oddzielona cząstka moja i twoja.—*Zło-*

do placiti tempus advenerit coram te: et omnia quae non fuerint varia, et maculosa, et furva, tam in ovibus quam in capris, furti me arguent.

34. Dixitque Laban: Gratum habeo quod petis.

35. Et separavit in die illa capras, et oves, et hircos, et arietes varios atque maculosos; cunctum autem gregem unicolorem, id est albi et nigri velleris, tradidit in manu filiorum suorum.

36. Et posuit spatium itineris trium dierum inter se et generum, qui pascebat reliquos greges ejus.

37. Tollens ergo Jacob virgas populeas virides, et amygdalinas, et ex platanis, ex parte decorticavit eas; detractisque corticibus, in his, quae spoliata fuerant, candor apparuit; illa vero quae integra fuerant, viridia permanserunt; atque in hunc modum color effectus est varius.

38. Posuitque eas in canalibus, ubi effundebatur aqua; ut cum venissent greges ad bibendum, ante oculos haberent virgas, et in aspectu earum conciperent.

39. Factumque est, ut in ipso calore coitus, oves intuerentur virgas, et parerent maculosa, et varia, et diverso colore respersa.

40. Divisitque gregem Jacob, et posuit virgas in canalibus ante oculos arietum; erant autem alba et nigra quaeque, Laban; cetera vero, Jacob, separatis inter se gregibus.

41. Igitur quando primo tempore ascendebantur oves, ponebat Jacob virgas in canalibus aquarum ante oculos arietum et ovium, ut in earum contemplatione conciperent;

42. quando vero serotina admissura erat, et conceptus extremus, non ponebat eas. Factaque sunt ea, quae erant serotina, Laban; et quae primi temporis, Jacob.

43. Ditatusque est homo ultra modum, et habuit greges multos, ancillas et servos, camelos et asinos.

kiedy umowy czas przyidźie przed tobą: A wszytko co nie będzie pstre ani blachowane, ani płowe, tak między owcami iako y kozami, złodźieystwo mi zadadzą.

34. Y rzekł Laban: Wdźięcznie przyimuię czego żądasz.

35. Y odłączył onego dnia kozy y owce y barany pstre y blachowane: a wszytkę trzodę iednostayney barwy, to iest białey abo czarney wełny, oddał wręce synom swoim.

36. Y uczynił plac drogi na trzy dni, między sobą a między źięćiem który pasł inne trzody iego.

37. Jakob tedy nabrawszy prętów topolowych zielonych, y migdałowych, y iaworowych, obłupił ie mieyscami: y odarszy skórki, w tych które odarte były białość się pokazała: owe zaś lepak które całe były zielone zostały, y tak tym sposobem stała się barwa odmienna:

38. Y nakładł ich do koryt, gdźie lano wodę, aby przyszedszy pić trzody, miały przed oczyma pręty, a patrząc na nie poczynały.

39. Y stało się w onym zagrzaniu złączenia że owce patrzały na pręty y rodźiły blachowane, y pstre, y różną farbą nakrapiane.

40. Y rozdźielił stado Jakob, y położył pręty w koryta przed oczy baranów: a wszytkie były białe y czarne Labanowe: insze zaś wszytkie Jakóbowe, rozdźieliwszy między sobą trzody.

41. Gdy tedy piérwsze przypusczenie do owiec bywało, kładł Jakob pręty w koryta wód przed oczy baranów y owiec, aby zapatrzywszy się na nie poczynały:

42. Ale kiedy pozdne przypusczanie było, y poczęćie poślednie, nie kładł ich. Y dostały się które były pozdne Labanowi, a rane Jakobowi.

43. Y zbogaćił się on człowiek niezmiernie, y miał trzód wiele, służebnic y sług, wielbłądów y osłow.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 30. w. 14. *Nalazł Mandragóry.* Co Żydowie zowią *Dudaim*, to Grecy i Łacinnicy *Mandragoras:* U nas to niektórzy zowią pokrzykiem, o którym siła ludzie zmyślają, powiadając że to jest jakiś korzeń, mający zupełne wyrażenie człowieka, i gdy go wykopują krzyczy. Aleć się na tem bardzo mylą, bo jeźli się kiedy takowy korzeń z figurą człowieczą znajduje, doświadczona rzecz jest, że się nie sam tak rodzi, ale go tak czynią, i przyprawują na oszukanie nieświadomych, i nie ma żadnej mocy, tylko kiedy się jakie w tem czary przymieszają. Jest tedy inszy korzeń niejaki, mając niewielkie podobieństwo do człowieka, na tem się rodzi owoc piękny, tak wielki jako orzech laskowy, i tego korzenia lekarze używają na niektóre choroby niewieście. I takie korzenie tu zowie Mandragory, które mają swoją moc przyrodzoną, jako też insze zioła. *Plinius lib. 25. c 23.*

---

dźiejstwo mi zadadzą. Jeśli znajdą się u mnie jednobarwne, niech będę poczytany jako winien kradzieży. P. W.

35. *Oddał w ręce synom swoim.* Całą trzodę owiec i kóz jednobarwnych powierzył Jakóbowi, i przydał mu do pomocy swoich synów, i razem chciał, aby ci byli świadkami, czy Jakób wiernie dotrzyma umowy. Owce zaś różnobarwne kazał sługom swym paść oddzielnie, w wielkiéj odległości, aby tamte nie widząc tych i nie łącząc się z niemi, wydawały płód nie inny, jak tylko podobny do siebie, t. j. jednéj barwy, białéj albo czarnéj.

37. *Nabrawszy prętów.* (rózek, cienkich lasek. Lin.). Była-to chytrość i przebiegłość Jakóba, których użył przeciw okrucieństwu i światowéj roztropności Labana, który pierwszy naruszył umowę, oddzielając owce jednobarwne od różnobarwnych (w. 35). Jakób zaś uczynił sobie wynagrodzenie, którego mu Laban niesprawiedliwie odmawiał, z woli Boga, będąc nauczonym od Anioła. (Niż. 31, 11). P. W. (w. 33).

42. *Pozdne przypuszczanie.* Niektóre z owiec poczynały płód w porze wiosennej, a niektóre w jesiennéj. Przypuszczanie przeto baranów do owiec w jesieni, w miesiącu Wrześniu, nazywa *pozdne; pierwsze zaś przypuszczanie* było wiosenne, w m. Marcu.

33. *Odpowie mi jutro sprawiedliwość moja.* Sprawiedliwie i z wolą Bożą, odebrał majętność swoję Jakób od Labana. Bo chocia chytro postąpił Jakób, pomagając owcom aby się pstre rodziły, wszakże w tem żadnej niesprawiedliwości nie było, bo to wziął Labanowi co właśnie żonom jego należało, i co był ciężko u Labana zarobił i wysłużył: co iż Laban niesprawiedliwie zatrzymywał, mógł tego Jakób sprawiedliwie dowcipem słusznym od Labana dostać. Przetoż 31. v. 9 tak mówi: Odjął Bóg wszystek dobytek ojca waszego i dał mi: gdzie słowo żydowskie *Natsal*, własnie znaczy kiedy to odbieramy, co drugi niesprawiedliwie zatrzymał.

CAPUT XXXI.

O odejściu Jakóba od Labana, i przymierzu zawartém pomiędzy nimi.

1. Postquam autem audivit verba filiorum Laban dicentium: Tulit Jacob omnia quae fuerunt patris nostri, et de illius facultate ditatus, factus est inclytus;

2. animadvertit quoque faciem Laban, quod non esset erga se sicut heri et nudiustertius,

3. maxime dicente sibi Domino: Revertere in terram patrum tuorum, et ad generationem tuam, eroque tecum.

4. Misit, et vocavit Rachel et Liam in agrum, ubi pascebat greges,

5. dixitque eis: Video faciem patris vestri quod non sit erga me sicut heri et nudiustertius: Deus autem patris mei fuit mecum.

6. Et ipsae nostis, quod totis viribus meis servierim patri vestro.

7. Sed et pater vester circumvenit me, et mutavit mercedem meam decem vicibus: et tamen non dimisit eum Deus, ut noceret mihi.

8. Si quando dixit: Variae erunt mercedes tuae: pariebant omnes oves varios foetus; quando vero e contrario ait: Alba quaeque accipies pro mercede: omnes greges alba pepererunt.

9. Tulitque Deus substantiam patris vestri, et dedit mihi.

10. Postquam enim conceptus ovium tempus advenerat, levavi oculos meos, et vidi in somnis ascendentes mares super feminas, varios et maculosos, et diversorum colorum.

11. Dixitque Angelus Dei ad me in somnis: Jacob! Et ego respondi: Adsum.

12. Qui ait: Leva oculos tuos, et vide universos masculos ascendentes super feminas, varios, maculosos, atque respersos. Vidi enim omnia quae fecit tibi Laban.

13. Ego sum Deus Bethel, ubi unxisti lapidem, et votum vovisti mihi. Nunc ergo surge, et egredere de terra hac, revertens in terram nativitatis tuae. (*Supr. 28, 18.*)

ROZDZIAŁ 31.

1. Potym gdy usłyszał słowa Synów Labanowych, mówiących: Pobrał Jakob wszytko co miał oćiec nasz, a z iego maiętnośći zbogaćiwszy się, stał się zacnym:

2. K temu obaczył twarz Labanową że nie była przećiw niemu iako wczora y dźiś trzeći dźień,

3. A nawięcéy że mu Pan mówił: Wróć się do źiemie oyców twoich, y do rodźiny twoiéy, a będę z tobą.

4. Posłał y wyzwał Rachelę y Lią na pole, gdźie pasł trzody;

5. Y rzekł im: Widzę twarz oyca waszego że nie iest przećiw mnie iako wczora y dźiś trzeći dźień: lecz Bóg oyca mego był zemną.

6. Y same wiećie, iżem ze wszytkich śił moich służył oycu waszemu.

7. Ale y oćiec wasz oszukał mie, y odmienił zapłatę moię podźieśięćkroć: a przedśię nie dopuśćił mu Bóg aby mi szkodźił.

8. Jeśli kiedy rzekł: pstre będą zapłatą twoią, wszytkie owce rodźiły pstre przypłodki: kiedy zaś przećiwnym obyczaiem mówił: Białe wszytkie weźmiesz za myto: wszytkie trzody rodźiły białe.

9. Y odiął Bóg wszytek dobytek oyca waszego, a dał mi.

10. Gdy bowiem czas poczynania owiec przyszedł, podniosłem oczy swe, y widźiałem przez sen wstępuiące samce na samice pstre, y blachowane, y rozmaitéy barwy.

11. Y rzekł Anyoł Boży we śnie do mnie: Jakobie? A iam odpowiedźiał: Owom ia.

12. Który rzekł: Podnieś oczy twoie, a obacz wszytkie samce wstępuiące na samice, pstre, blachowane, y nakrapiane. Bom widźiał wszytko coć Laban uczynił.

13. Jamći iest Bóg Bethel, gdźieś namazał kamień, y szlubiłeś mi szlub. Teraz tedy wstań, a wynidź z téy źiemie wracaiąc się do źiemie narodzenia twego.

R. 31.— 1. *Potem gdy usłyszał.* Wymienione tu trzy przyczyny, dla których Jakób postanowił odejść od Labana: 1. Uszczypliwe obelgi, doznawane od synów Labana. 2. Wyraźna nienawiść Labana. 3. Rozkaz Boży.— *Pobrał.* Fałszywie zarzucają Jakóbowi nieprawość, nazywając kradzieżą sprawiedliwie należne mu wynagrodzenie i owce od Boga mu dane.

2. *Twarz Labanowa.* Oblicze nawet mimowolnie, zwykło wyrażać na sobie przechowywaną nienawiść. *Jako wczora i dziś trzeci dzień.* T. j. *jak dawniéj.* Hebraizm.

3. *Że mu Pan mówił.* Przez Anioła we śnie.

4. *Rachelę i Lią.* Na pierwszém miejscu stawi się Rachel, jako pierwsza i dobrowolnie, bez zdrady, wzięta za żonę.— *Na pole.* Aby sekretnie i bez sędziów mógł przed niemi myśl swoję otworzyć.

7. *Oszukał mię.* Zmienił umowy bez méj zgody, czemu nie odważałem się sprzeciwiać.— *Po dziesięćkroć.* T. j. *wielokrotnie.* Liczba określona za niepewną. Albo może i rzeczywiście dziesięć razy zmienił warunki umowy, w. 41.

8. *Wszystkie owce.* Prawie wszystkie, tak wiele, iż liczba innych była prawie nic nieznacząca.

10. *Widziałem przez sen.* Dowodzi tego, że Bóg odjął Labanowi a dał jemu (w 9.); albowiem we śnie nauczył go Bóg przez Anioła owéj przebiegłości, któréj użył.

13. *Jamci jest.* Przydał to dla tego, iżby Jakób nie sądził, że to co słyszy we śnie, jest tylko złudzeniem

14. Responderuntque Rachel et Lia: Numquid habemus residui quidquam in facultatibus, et hereditate domus patris nostri?

15. Nonne quasi alienas reputavit nos, et vendidit, comeditque pretium nostrum?

16. Sed Deus tulit opes patris nostri, et eas tradidit nobis, ac filiis nostris: unde omnia, quae praecepit tibi Deus, fac.

17. Surrexit itaque Jacob, et impositis liberis, ac conjugibus suis super camelos, abiit.

18. Tulitque omnem substantiam suam, et greges, et quidquid in Mesopotamia acquisierat, pergens ad Isaac patrem suum in terram Chanaan.

19. Eo tempore ierat Laban ad tondendas oves, et Rachel furata est idola patris sui.

20. Noluitque Jacob confiteri socero suo, quod fugeret.

21. Cumque abiisset tam ipse quam omnia, quae juris sui erant, et amne transmisso pergeret contra montem Galaad,

22. nuntiatum est Laban die tertio quod fugeret Jacob.

23. Qui, assumptis fratribus suis, persecutus est eum diebus septem; et comprehendit eum in monte Galaad.

24. Viditque in somnis dicentem sibi Deum: Cave ne quidquam aspere loquaris contra Jacob.

25. Jamque Jacob extenderat in monte tabernaculum; cumque ille consecutus fuisset eum cum fratribus suis, in eodem monte Galaad fixit tentorium.

26. Et dixit ad Jacob: Quare ita egisti, ut clam me abigeres, filias meas quasi captivas gladio?

27. Cur ignorante me fugere voluisti, nec indicare mihi, ut prosequerer te cum gaudio, et canticis, et tympanis, et cytharis?

28. Non es passus, ut osculares filios meos et filias: stulte operatus es: et nunc quidem

29. valet manus mea reddere tibi malum: sed Deus patris vestri heri dixit mihi: Cave ne loquaris contra Jacob quidnam durius.

14. Y odpowiedziały Rachel y Lia: Izaż ieszcze mamy iaką cząstkę w maiętności y w dziedzictwie domu oyca naszego?

15. Izaż nas za obce nie poczytał, y przedał, y ziadł zapłatę naszę?

16. Ale Bóg odiął maiętności oyca naszego, y podał ie nam y synom naszym: a tak wszytko uczyń coć Bóg przykazał.

17. Wstał tedy Jakob, a wsadziwszy dzieći y żony swe na wielbłądy, poszedł.

18. Y zabrał wszytkę maiętność swoię y trzody, y czego iedno w Mezopotamiiey nabył, idąc do Isaaka oyca swego, do ziemie Chananeyskiey.

19. Na ten czas poszedł był Laban strzyc owce, a Rachel ukradła bałwany oyca swego.

20. A Jakob niechćiał oznaymić świekrowi swemu że ućiekał.

21. A gdy poszedł tak sam, iako wszytko do czego miał prawo, y przeprawiwszy się przez rzekę, ćiągnął ku górze Galaad,

22. Dano znać Labanowi dnia trzećiego, że ućiekał Jakob.

23. Który wziąwszy bracią swoię, gonił go przez śiedm dni: y pośćignął go na górze Galaad.

24. Y widźiał we śnie Boga mówiącego do śiebie: Strzeż abyś nic przykro nie mówił przećiw Jakobowi.

25. Y iuż był Jakob rozbił namiot na górze: y gdy go on dogonił, z bracią swą, na teyże górze Galaad rozbił namiot.

26. Y rzekł do Jakoba: Czemuś tak uczynił, żeś krom wiedzenia mego zabrał córki moie: iakoby mieczem poimane?

27. Przecześ bez wiadomośći moiey chćiał ućiec, ani dać mi znać, żebym ćię był odprowadźił z weselem y z pieśniami, y z bębny, y z cytrami?.

28. Nie dopuśćiłeś abym pocałował syny moie y córki: głupieś uczynił: a teraz wprawdźie

29. Możeć ręka moia złym oddać: ale Bóg oyca waszego wczora mi rzekł: strzeż abyś nie mówił przećiw Jakobowi nic przykrego.

---

wyobraźni, albo podstępem szatana.—*Bóg Bethel.* Który ukazał się tobie wsparty o drabinę w Bethel. r. 28.— *I szlubiłeś mi szlub.* Przypomina ten szlub, aby pokazał, iż on mu się był podobał, i żeby zachęcił do jego spełnienia.

14. *Izaż mamy?* Azaliż ojciec nie uczynił nas jakby wydziedziczonemi? 1, gdy oddał nas tobie za żony bez żadnego posagu; 2, gdy zapłatę naszą, za którą nas kupiłeś, t. j. czternastoletnią twą pracę, całą sobie przywłaszczył, tak iż nas nie wyposażył, jako córki, ale raczéj przedał jak niewolnice.

17. *Wstał.* Przepasał się i przygotował do podróży.— *Wsadziwszy dzieci.* Gdyż wiek ich tego wymagał; albowiem Ruben najstarszy z rodzeństwa, zaledwie zaczynał rok 14ty.

18. *Idąc do Izaaka oyca swego.* Tę metę naznaczył swojéj podróży. Lecz w drodze zabawił blizko lat dziesięciu, mieszkając pewien czas w Sychem i w Bethel.

19. *Bałwany ojca swego.* Różni różne przytaczają powody tej kradzieży. Zabrała je, albo dla tego, żeby ojciec wróżąc z nich nie dowiedział się o ucieczce Jakóba i go ścigał; albo żeby odjęła ojcu sposobność czczenia bałwanów; albo żeby przyniosła z sobą bożki domowe, sama będąc oddana bałwochwalstwu; albo wreście, że były z kosztownego materjału, chcąc tém wynagrodzić sobie za posag, którego od ojca nie otrzymała była (w. 15). *Bałwany.* P. Wujka.

21. *Przeprawiwszy się przez rzekę.* Eufrat.— *Ku górze Galaad.* Poźniéj tak została nazwana, w. 48.

23. *Bracią swą.* Liczny zastęp krewnych, sług i współobywateli.

26. *Czemuś tak uczynił?* Obwinia Jakóba, sam będąc winowajcą, i udaje przyjaciela, mając serce ku niemu nieprzyjazne.

27. *Żebym cię był odprowadził.* Może był w owym czasie zwyczaj odprowadzania odjeżdżających przyjaciół.

28. *Synów moich.* Wnuków po córkach.

30. Esto, ad tuos ire cupiebas, et desiderio erat tibi domus patris tui: Cur furatus es deos meos?

31. Respondit Jacob: Quod inscio te profectus sum, timui ne violenter auferres filias tuas.

32. Quod autem furti me arguis: apud quemcunque inveneris deos tuos, necetur coram fratribus nostris. Scrutare, quidquid tuorum apud me inveneris, et aufer. Haec dicens, ignorabat quod Rachel furata esset idola.

33. Ingressus itaque Laban tabernaculum Jacob et Liae, et utriusque famulae, non invenit. Cumque intrasset tentorium Rachelis,

34. illa festinans abscondit idola subter stramenta cameli, et sedit desuper; scrutantique omne tentorium, et nihil invenienti,

35. ait: Ne irascatur dominus meus, quod coram te assurgere nequeo: quia juxta consuetudinem feminarum nunc accidit mihi. Sic delusa sollicitudo quaerentis est.

36. Tumensque Jacob, cum jurgio ait: Quam ob culpam meam, et ob quod peccatum meum sic exarsisti post me,

37. et scrutatus es omnem supellectilem meam? Quid invenisti de cuncta substantia domus tuae? pone hic coram fratribus meis, et fratribus tuis, et judicent inter me, et te.

38. Idcirco viginti annis fui tecum? oves tuae et caprae steriles non fuerunt, arietes gregis tui non comedi:

39. nec captum a bestia ostendi tibi, ego damnum omne reddebam: quidquid furto peribat, a me exigebas: (*Exod. 22, 12.*)

40. die noctuque aestu urebar, et gelu, fugiebatque somnus ab oculis meis.

41. Sicque per viginti annos in domo tua servivi tibi, quatuordecim pro filiabus, et sex pro gregibus tuis: immutasti quoque mercedem meam decem vicibus.

42. Nisi Deus patris mei Abraham, et timor Isaac affuisset mihi, forsitan modo nudum me dimisisses: afflictionem meam et laborem manuum mearum respexit Deus, et arguit te heri.

43. Respondit ei Laban: Filiae meae et filii, et greges tui, et omnia quae cernis, mea sunt: quid possum facere filiis et nepotibus meis?

30. Niech tak będzie, chciałoć się iachać do swoich, y pragnąłeś domu oyca twego: czemużeś pokradł Bogi moie?

31. Odpowiedźiał Jakob: Żem odiachał bez wiadomości twoiéy, bałem się byś mi mocą nie pobrał córek twoich.

32. A co mię w złodźieystwie pomawiasz: u kogokolwiek naydźiesz Bogi twoie, niech zabit będźie przed bracią naszą. Szukay, cokolwiek twego u mnie naydźiesz, to weźmi. To mówiąc, niewiedźiał żeby Rachel ukradła bałwany.

33. Wszedszy tedy Laban do namiotu Jakoba, y Liéy, y obu służebnic nie nalazł. A gdy wchodźił do namiotu Rachelę,

34. Ona spieszno bałwany skryła pod mierzwę wielbłądowę, y śiadła na niéy: a gdy wszytek namiot zmacał, a nic nie nalazł:

35. Rzekła mu: Niech się nie gniewa Pan móy, żeć przed tobą powstać niemogę: bo według obyczaiu niewieścieego teraz na mię przypadło: y tak oszukana iest pilność szukaiącego.

36. A nadąwszy się Jakob z fukiem rzekł: Prze którą winę moię y który grzech móy, takeś się zapalił za mną,

37. Y wymacałeś wszytek sprzęt móy? Cóżeś nalazł ze wszytkiéy maiętności domu twego? połóż tu przed braćią moią y przed twoią, a niech rozsądzą między mną a tobą.

38. Y przetożem przez dwadźieścia lat był z tobą? owce twoie y kozy nie były niepłodne, nie iadłem baranów trzody twoiéy:

39. Anim ći porwanego od źwierza pokazował, iam wszytkę szkodę nadgradzał: cokolwiek kradźieżą ginęło, na mnieś tego ścigał.

40. Wednie y w nocy ćierpiałem gorąco y źimno, y niepostawał sen na oczach moich.

41. Y takemći przez dwadźieścia lat w domu twym służył: czternaśćie za córki, a sześć za trzody twoie: Odmieniałeś też po dźiesięć kroć zapłatę moię.

42. By był Bóg oyca mego Abrahama, a boiaźń Isaaka nie była przy mnie, snadźbyś mię był teraz puścił nagiego: na utrapienie moie, y na prace rąk moich, weyźrzał Bóg, y strofował ćię wczora.

43. Odpowiedźiał mu Laban: Córki moie y synowie, y trzody twoie y wszytko to co widźisz, moie iest: Cóż mam czynić synóm y wnukóm moim?

---

34. *Ona spieszno.* Czując się winną i podejrzewając przyczynę, dla któréj ojciec nadchodził.— *Pod mierzwę.* (podścielkę, słomę pogmatwaną. Sł. Lin.). Pod juki, siodło.— *Siadła na niéy.* Żeby ojciec tam nie szukał.

35. *Według obyczaju niewieściego.* T. j. choruję na miesiączkę.

36. *Nadąwszy się Jakób z fukiem.* Oburzył się, broniąc sprawy fałszywéj, lecz w szczerem przekonaniu że prawdziwa. Jakób był najłagodniejszy; lecz obrażana często cierpliwość staje się wściekłością.

37. *Przed bracią moją i twoją.* Przed powinowatymi mnie i krewnymi tobie, których z sobą przywiodłeś.

38. *Nie jadłem.* Jak-to zwykli czynić najemnicy, którzy siebie, nie zaś trzodę pasą.

39. *Porwanego od zwierza.* Rozszarpanego od zwierza. Prawo pasterskie było, iżby, jeśli bydlę bez winy pasterza zostało rozszarpane od dzikich zwierząt, za okazaniem jakiéj pozostałéj cząstki gospodarzowi, pasterz nie był odpowiedzialny. Jednakże Laban wymagał, aby mu była wynagrodzona szkoda, nie tylko pochodząca z winy, ale i z przypadku.

40. *Nie postawał sen.* Dla wielkiéj troskliwości, ostatni kładł się, pierwszy wstawał ze snu.

42. *Bojaźń Izaaka.* T. j. gdyby nie opiekował się mną Bóg, którego bał się i czcił Izaak. Nie mówi *Bóg Izaaka*, bo jeszcze żył Izaak. P. W.

43. *Cóż mam czynić?* Lękał się kary Boga, od którego był upomniany (w. 29): udaje jednak iż z miłości ku swoim przebacza; jak gdyby mówił: Samo przyrodzenie niedozwala mi, abym szkodził swoim dzieciom.

44. Veni ergo, et ineamus foedus: ut sit in testimonium inter me et te.
45. Tulit itaque Jacob lapidem, et erexit illum in titulum;
46. dixitque fratribus suis: Afferte lapides. Qui congregantes fecerunt tumulum, comederuntque super eum;
47. quem vocavit Laban Tumulum testis; et Jacob, Acervum testimonii, uterque juxta proprietatem linguae suae.
48. Dixitque Laban: Tumulus iste erit testis inter me et te hodie, et idcirco appellatum est nomen ejus Galaad, id est, Tumulus testis.
49. Intueatur et judicet Dominus inter nos, quando recesserimus a nobis,
50. si afflixeris filias meas, et si introduxeris alias uxores super eas: nullus sermonis nostri testis est absque Deo, qui praesens respicit.
51. Dixitque rursus ad Jacob: En tumulus hic, et lapis, quem erexi inter me et te,
52. testis erit: tumulus, inquam, iste et lapis sint in testimonium, si aut ego transiero illum pergens ad te, aut tu praeterieris, malum mihi cogitans.
53. Deus Abraham, et Deus Nachor judicet inter nos, Deus patris eorum. Juravit ergo Jacob per timorem patris sui Isaac,
54. Immolatisque victimis in monte, vocavit fratres suos, ut ederent panem. Qui cum comedissent, manserunt ibi.
55. Laban vero de nocte consurgens, osculatus est filios, et filias suas, at benedixit illis; reversusque est in locum suum.

44. Pódźże tedy, a uczyńmy przymierze: aby było na świadectwo między mną a tobą.
45. Wziął tedy Jakob kamień, y postawił ji na znak;
46. Y rzekł braciéy swoiéy: Nanoście kamienia: którzy nanośiwszy uczynili kupę, y iedli na niéy:
47. Którą nazwał Laban kupą świadka: a Jakob, kupą świadectwa, oba według własności ięzyka swego.
48. Y rzekł Laban: Kupa ta będzie świadkiem między mną a tobą dźiśia, y dla tego nazwano iest imię iéy Galaad, to iest, kupa świadka.
49. Niechay widźi y sądźi Pan między nami gdy odeydźiemy od śiebie,
50. Jeśli będziesz trapił córki moie, y ieśli póymiesz insze żony nad nie: Niemasz tu inszego świadka mowy naszéy oprócz Boga; który obecnie patrzy.
51. Y rzekł zasię do Jakoba: oto kupa ta y kamień którym postawił między mną a tobą,
52. Swiadkiem będźie: kupa ta mówię y kamień niech będźie na świadectwo, ieślibym abo ia przeszedł ią idąc do ćiebie, abo ty przeszedłbyś ią myśląc mi co złego.
53. Bóg Abrahamów y Bóg Nachorów niech rozsądźi między nami Bóg oyca ich. Przyśiągł tedy Jakob przez boiaźń oyca swego Isaaka:
54. Y ofiarowawszy ofiary na górze, wezwał braciéy swéy, aby iedli chléb. Którzy naiadszy się zostali tam.
55. A Laban w nocy wstawszy pocałował syny y córki swe y błogosławił im: y wróćił się na mieysce swoie.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 31. w. 19. *Rachel ukradła bałwany ojca swego.* Bałwany w żydowskim zowie *Theraphim*, które słowo rozmaicie rozumieją. To prawda, iż znaczy wszelakie wyobrażenie i figury jakieżkolwiek: Przetoż Akwila miasto *Teraphim* zwykli kłaść *μορφώματα*, jako pisze *Hieronimus in trad. Hebr. in Genes.*, jako mamy naprzykład *1. Król. 19. v. 13*, wszakże pospolicie to słowo *Teraphim* w Pismie ś. najwięcej Bałwany znaczy, jako to tu mamy w tym rozdziale po dwa razy. Także *Sędz. 17 i 18*, i *Ezech. 21*, i *Zach. 10*, gdzie to słowo *Teraphim*, znaczy Bałwany, i tak je tu wykłada tłómacz łaciński, i Hieronim ten wykład potwierdza, *in Trad. Hebr. in Genes.*

42. *A bojaźń Izaaka.* To jest, Bóg którego się Izaak bał i czcił: także i niżej znaczy (ver. 53), przysiągł przez bojaźń Ojca, to jest, przez Boga którego się bał ojciec, jest to własny *Hebraismus*, jaki się często w Pismie ś. trafia, kiedy Pana Boga zowie, mocą, sprawiedliwością, nadzieją i t. d. To jest który mię mocnym czyni, sprawiedliwym, w którym nadzieję mam.

CAPUT XXXII.

ROZDZIAŁ 32.

O mocowaniu się Jakóba z Aniołem, i odmianie jego imienia.

1. Jacob quoque abiit itinere, quo coeperat, fueruntque ei obviam Angeli Dei. (*Infr. 48, 16,*)

1. Jakob też szedł zaczętą drogą: y potkali go Anyołowie Boży.

---

44. *Na świadectwo.* Na pomnik przymierza między nami.
45. *Na znak.* Na pomnik, wyż. 28, 18.
46. *Kupę.* Szeroką i płaską, iż mogła służyć za stół.
47. *Według własności języka swego.* Obaj tę samą myśl wyrazili. Jakób mówił po hebrajsku; Laban zaś po Syryjsku, jako zrodzony w Syryi, chociaż pochodzący takoż z rodu Hebera.
50. *Nie masz tu nikogo.* Chociaż nikt z ludzi tu się nie znajduje, lecz jest obecny Bóg, któremu nic nie tajno.
51. *I kamień, którym postawił.* Na owéj kupie kamieni, (w. 46), ze strony Mezopotamii Laban, a ze strony Chananei Jakób, postawili wyższe kanienie, jakby słupy graniczne, których nie godziło się przekraczać w celu szkodzenia jeden drugiemu.
53. *I Bóg Nachorów.* Laban z Bogiem prawdziwym miesza fałszywe bóstwa, do Boga Abrahama przydaje bałwany Nachora; Jakób przysięga przez jednego Boga Abrahama i Izaaka.— *Przez bojaźń.* Wyż. w. 42.
54. *I ofiarowawszy ofiary.* Złożył ofiary za pokoj i przymierze zawarte z teściem swoim Labanem.— *Wezwał.* Zaprosił na ucztę.
55. *W nocy.* O świtaniu, bardzo rano.— *Na miejsce swoje* Do Haran.

R. 32. — 1. *Zaczętą drogą.* Od góry Galaad do Cha-

2. Quos cum vidisset, ait: Castra Dei sunt haec; et appellavit nomen loci illius Mahanaim, id est, Castra.

3. Misit autem et nuntios ante se ad Esau fratrem suum in terram Seir, in regionem Edom;

4. praecepitque eis, dicens: Sic loquimini domino meo Esau: Haec dicit frater tuus Jacob: Apud Laban peregrinatus sum, et fui usque in praesentem diem.

5. Habeo boves, et asinos, et oves, et servos, et ancillas: mittoque nunc legationem ad dominum meum, ut inveniam gratiam in conspectu tuo.

6. Reversique sunt nuntii ad Jacob, dicentes: Venimus ad Esau fratrem tuum et ecce properat tibi in occursum cum quadringentis viris.

7. Timuit Jacob valde, et perterritus divisit populum, qui sequm erat, greges quoque et oves et boves, et camelos in duas turmas,

8. dicens: Si venerit Esau ad unam turmam, et percusserit eam, alia turma, quae reliqua est, salvabitur.

9. Dixitque Jacob: Deus patris mei Abraham, et Deus patris mei Isaac: Domine qui dixisti mihi: Revertere in terram tuam, et in locum nativitatis tuae, et benefaciam tibi:

10. minor sum cunctis miserationibus tuis, et veritate tua, quam explevisti servo tuo. In baculo meo transivi Jordanem istum, et nunc cum duabus turmis regredior.

11. Erue me de manu fratris mei Esau, quia valde eum timeo: ne forte veniens percutiat matrem cum filiis.

12. Tu locutus es, quod benefaceres mihi, et dilatares semen meum sicut arenam maris, quae prae multitudine numerari non potest.

13. Cumque dormisset ibi nocte illa, separavit de his quae habebat, munera Esau fratri suo,

2. Które uyźrzawszy, rzékł: Obóz to Boży: y nazwał imię mieysca onego Mahanaim, to iest Obóz:

3. Posłał też y posły przed sobą do Ezawa brata swego do źiemie Seir do krainy Edom.

4. Y przykazał im mówiąc: Tak rzeczećie panu memu Ezawowi: To mówi brat twóy Jakob: u Labana byłem gościem, y mieszkałem aż do dźiśieyszego dnia.

5. Mam woły, y osły, y owce, y sługi, służebnice, y szlę teraz poselstwo do pana mego, abych nalazł łaskę przed obliczem twoim.

6. Y wrócili się posłowie do Jakoba, mówiąc: Przyszliśmy do Ezawa brata twego, a oto pospiesza zabieżeć ći ze cztérmi sty mężów.

7. Zlękł się Jakob barzo: y przestraszony rozdźielił lud który z nim był: także trzody, y owce, y woły, y wielbłądy na dwa hufca,

8. Mówiąc: Jeśli przydźie Ezaw do iednego hufca, a porazi ji, tedy hufiec drugi, który zostanie będźie zachowany.

9. Y rzékł Jakob, Boże oyca mego Abrahama, y Boże oyca mego Isaaka: Panie któryś mi rzékł: Wróć się do źiemie twoiéy, y na mieysce narodzenia twego, a uczynięć dobrze:

10. Mnieyszy iestem niż wszytki smiłowania twoie, y prawda twoia którąś wypełnił słudze twemu. O lasce moiéy przeszedłem ten Jordan: a teraz ze dwiema hufcami się wracam.

11. Wyrwi mię z ręki brata mego Ezawa, boć się go barzo boię: by snadź przyszedszy nie pobił matki z synami.

12. Tyś rzékł, żeś mi miał dobrze czynić y rozmnożyć naśienie moie iako piasek morski, który prze mnostwo zliczon bydź nie może.

13. A gdy tam spał onéy nocy, oddźielił z tego co miał dary Ezawowi bratu swemu.

---

nanei.— *Aniołowie Boży.* Anioł stróż Mezopotamii, ze swoimi, przeprowadzał Jakóba aż do granic: teraz zaś, na granicy Chananei, Anioł stróż téj prowincyi, wespół z orszakiem niższych Aniołów sobie podległych, wyszedł mu na spotkanie. Jeden przeto i drugi poczet Aniołów ukazały się mu nakształt uszykowanych zastępów, gotowych ku jego pomocy. Według Diodora Thars., Aniołem stróżem Chananei był ś. Michał, książę ludu Izraelskiego.

2. *Oboz to Boży.* Uszykowane hufce niebieskie, których najwyższym wodzem jest Bóg Zastępów, t. j. wojsk.

3. *Posłał też.* Boska opatrzność tak zrządziła, iż kiedy Jakób mieszkał w Mezopotamii, Ezaw, rozgniewany na rodziców za ich większą skłonność ku Jakóbowi, opuścił Chananeę i przeniósł się na mieszkanie do górzystego kraju Idumei, zostawując tym sposobem spokojne posiadanie Chananei potomkom Jakóba. — *Posły przed sobą.* Dla zbadania usposobień względem niego Ezawa.— *Do ziemi Seir.* To imię, i następne *Edom*, położone tu są przez Antycypacyą. (r. 25, 25 i 30).

4. *Panu memu.* Nie zrzeka się swego prawa pierworodztwa; lecz używa pochlebnéj nazwy, w celu ugłaskania dzikości charakteru Ezawa.— *Brat twój.* Hebr. i LXX: *sługa twój.*—*Aż do dzisiejszego dnia.* Jak gdyby mówił: Odejście i nieobecność moja nie powinna ci być podejrzaną: oto przez tak długi czas zostawałem na ciężkiéj służbie, jako wygnaniec i najemnik. Przystało więc, abyś ulitował się raczéj nademną, i nie przeszkadzał bratu twemu powrócić do domu.

5. *Mam woły.* Nie chełpi się z bogactw, lecz oznajmuje bratu, że nie przyczyni dlań ciężaru, ani wstydu z powodu ubóstwa, i że powrótem swoim nie uszczupli jego dostatków.

6. *I wrócili posłowie.* Oznajmując, że Ezaw jest przejednanym, i pełen łaskawości przychodzi na spotkanie. *Ze czterystu mężami.* Ezaw tak liczny prowadził z sobą orszak, albo dla okazania swéj potęgi, albo dla tém większego uczczenia Jakóba, albo w celu własnego bezpieczeństwa: wielu bowiem lęka się ten, którego wielu się obawiają.

7. *Zląkł się.* Gdyż wiedział, że Ezaw jest okrutny i że prędko mógł obudzić w sobie dawniejszą ku niemu nienawiść.— *Na dwa hufce.* Tak, iż w każdym z nich na ostatniém miejscu umieścił to, co miał najdroższego; przeto na końcu ostatniéj straży drugiego hufca, znajdowała się Rachel i Józef.

8. *Będzie zachowany.* Przez ucieczkę, albo z powodu przesycenia zemsty zwycięzców.

10. *Mniejszy jestem, niż wszystkie zmiłowania.* Żadnéj, nawet najmniejszéj twéj łaski i litości nie jestem godzień. —*I prawda.* Nie godzienem tego, abyś wiernym był względem mnie w obietnicach twoich.—*O lasce mojéj.* Sam jeden, na kiju pasterskim oparty.

11. *Matki z synami.* Sposób mówienia przysłowiowy, to jest, nikogo nieoszczędzać.

13. *Tam.* W Mahanaim. (w. 2).

14. capras ducentas, hircos viginti, oves ducentas, et arietes viginti,

15. camelos foetas cum pullis suis triginta, vaccas quadraginta, et tauros viginti, asinas viginti, et pullos earum decem.

16. Et misit per manus servorum suorum singulos seorsum greges, dixitque pueris suis: Antecedite me, et sit spatium inter gregem et gregem.

17. Et praecipit priori, dicens: Si obvium habueris fratrem meum Esau, et interrogaverit te: Cujus es? aut, Quo vadis? aut, Cujus sunt ista, quae sequeris?

18. respondebis: Servi tui Jacob, munera misit domino meo Esau: ipse quoque post nos venit.

19. Similiter dedit mandata secundo, et tertio, et cunctis qui sequebantur greges, dicens: Iisdem verbis loquimini ad Esau, cum inveneritis eum.

20. Et addetis: Ipse quoque servus tuus Jacob iter nostrum insequitur, dixit enim: Placabo illum muneribus, quae praecedunt, et postea videbo illum, forsitan propitiabitur mihi.

21. Praecesserunt itaque munera ante eum, ipse vero mansit nocte illa in castris.

22. Cumque mature surrexisset, tulit duas uxores suas, et totidem famulas cum undecim filiis, et transivit vadum Jacob.

23. Traductisque omnibus, quae ad se pertinebant,

24. mansit solus; et ecce vir luctabatur cum eo usque mane.

25. Qui cum videret, quod eum superare non posset, tetigit nervum femoris ejus, et statim emarcuit.

26. Dixitque ad eum: Dimitte me, jam enim ascendit aurora. Respondit: Non dimittam te, nisi benedixeris mihi.

17. Ait ergo: Quod nomen est tibi? Respondit Jacob.

28. At ille: Nequaquam, inquit, Jacob appellabitur nomen tuum, sed Israel: quoniam si contra Deum fortis fuisti, quanto magis contra homines praevalebis?

29. Interrogavit eum Jacob: Dic mihi, quo appellaris nomine? Respondit: Cur quaeris nomen meum? Et benedixit ei in eodum loco.

14. Kóz dwieście, kozłow dwadźieścia, owiec dwieście, y baranów dwadźieścia.

15. Wielbłądzic źrzebnych ze zrzebięty ich trzydzieści krów cztérdzieści. y byków dwadźieścia, oślic dwadźieścia, y ośląt ich dźieśięć.

16. Y posłał przez ręce sług swoich każdą trzodę zosobna, y rzekł sługom swoim: Idźcie przedemną: a niech będźie plac między stadem y stadem.

17. Y przykazał pierwszemu, mówiąc: Jeśli potkasz brata mego Ezawa: a zapyta ćię: Czyieś ty? abo, Gdźie idźiesz? abo, Czyie to co żeniesz?

18 Odpowiész: sługi twego Jakoba, dary to posłał panu memu Ezawowi: sam téż za nami idźie.

19. Także dał rozkazanie wtóremu y trzećiemu, y wszytkim którzy gnali stada mówiąc: Témiż słowy mówćie do Ezawa gdy go znaydźiećie.

20. Y przydaćie: Sam też sługa twóy Jakob idźie za nami, mówił bowiem, ubłagam go darami które uprzedzaią, a potym go uyźrzę owa się zmiłuie nademną.

21. Uprzédźiły tedy przed nim dary, a sam został onéy nocy w obozie.

22. A wstawszy w czas, wźiął dwie żenie swe, y tylesz służebnic z iedenaśćią synów, y przeprawił się przez bród Jakob.

23. Y przeprowadźiwszy wszystko, co do niego należało,

24. Został sam: a oto mąż biedźił się z nim aż do zarania.

25. Który widząc iż go nie mógł przemódz, dotknął się żyły biodry iego, a natychmiast uschła:

26. Y rzékł do niego: Puść mię, bo iuż wschodźi zorza. Odpowiedźiał: Nie puszczę ćię aż mi błogosławisz.

27. Y rzékł: Co za imię twoie? odpowiedźiał: Jakob.

28. A on rzékł: Żadną miarą nie będźie nazwane imię twoie Jakob, ale Izrael: bo ieśliś przeciw Bogu był mocnym, daleko więcéy przeciw ludźiom przemożesz.

29. Spytał go Jakob: Powiédz mi, iakim ćię imieniem zową? Odpowiedźiał. Przecz się pytasz o imieniu moim? Y błogosławił mu na onymże mieyscu.

---

15. *Wielbłądzic zrzebnych.* Które niedawno urodziły zrzebięta i jeszcze mlekiem je karmiły.

20. *Owa.* To jest, zaiste, snaćby: ten wyraz oznacza tu twierdzenie, nie zaś przeczenie.

21. *Onéj nocy.* W poprzedzającym dniu, któréj wysłał był posły, a nazajutrz przeszedł brod ze swoimi.— *W obozie.* W miejscu, które nazwał obozem.

22. *Brod Jabok.* Strumyk, rzeczułkę.

24. *Mąż biedził się.* (t. j. pasował się, mocował się. Sł. Lin.) Mężem tym był Anioł, jak widać z Oz. 12, 3; tu zaś w w. 30, zowie się Bogiem, dla tego, że przedstawiał osobę Boga. Zdaje się, że to był Anioł stróż Jakóba, i wszedł z nim w zapasy w celu podania mu nadziei, że odniesie zwycięztwo nad Ezawem (w. 28). Pasowanie się to odbyło nie w wyobraźni, ale w rzeczywistości fizycznéj, gdyż Anioł przybrał ciało ludzkie.

25. *Który* (Anioł) *widząc iż go nie mógł przemodz.* Bóg cofnął swą pomoc, a tém samem i siły Aniołowi, dozwalając, aby Jakób zwyciężył.— *Dotknął się żyły biódr jego i uschła.* Uderzył i wywichnął czaszkę kości udowéj, spojoną z biodrami żyłą, dając do zrozumienia Jakóbowi, iż łatwo mógłby go zwyciężyć, jeśliby on nie był wspierany szczególniejszą Boską pomocą.

26. *Już wschodzi zorze.* Nie chciał Anioł w postaci ludzkiéj być od kogoś widzianym, a zaraz mieli nadejść słudzy Jakóba.—*Nie puszczę cię.* Tak mówił Jakób z wielkiéj chęci otrzymania błogosławieństwa, o które prosił ze łzami, jak wid. z Os. 12, 4.

28. *Izrael.* Patrz Wujka.

29. *Przecz się pytasz o imieniu mojém?* Nie chciał Anioł wskazać swego imienia, żeby potomkowie Jakóba nie czcili go za Boga; Izraelici bowiem bardzo byli skłonni do bałwochwalstwa.— *I błogosławił mu.* Błogosławił mu był czynem, gdy imię jego odmienił; teraz zaś błogosławi słowy, lecz jakiéj formuły użył, Pismo ś. tego nie wskazało. Zapewne życzył dlań spełnienia obietnic danych Abrahamowi i nasieniu jego.

30. Vocavitque Jacob nomen loci illius Phanuel, dicens: Vidi Deum facie ad faciem, et salva facta est anima mea. (*Exod. 33, 20.*)

31. Ortusque est ei statim sol, postquam transgressus est Phanuel: ipse vero claudicabat pede.

32. Quam ob causam non comedunt nervum filii Israel, qui emarcuit in femore Jacob usque in praesentem diem; eo quod tetigerit nervum femoris ejus, et obstuperit.

30. Y nazwał Jakob imię onego mieysca Phanuel, mówiąc: Widziałem Boga twarzą w twarz, a zbawiona iest dusza moia.

31. Y wnet mu wzeszło słońce skoro przeszedł Phanuel: a on chramał na nogę.

32. Dla którey przyczyny nie iadaią żyły synowie Izrael, która uschnęła w biedrze Jakobowey, aż do dnia dźiśieyszego: iż się dotknął żyły biodry iego y zmartwiała.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 32.** w. 28. *Nie Jakób ale Izrael.* Izrael, wykładają niektórzy widzący Boga. Ale słowo żydowskie nie to właśnie znaczy. Gdyż i ten który mu dał to imię wykłada inaczej tak mówiąc: Bo jeźli przeciw Bogu byłeś mocnym, daleko więcéj przeciw ludziom przemożesz. Z których słów może każdy obaczyć, iż dla tego nazwany jest Izraelem, iż przeciw Bogu był mocnym. A tak Izrael jest, przemagający Boga, albo książę z Bogiem. *Hier. in Tradit. Hebr.*

30. *Widziałem Boga twarzą w twarz.* Nie żeby Bóg miał twarz, albo iżby Boga w naturze jego widział, ale jest też to sposób mowy żydowskiéj, która znaczy widzieć Boga w postaci jakiej zwierzchniej, i mówić z nim bardzo blizko towarzysko.

CAPUT XXXIII.

ROZDZIAŁ 33.

O przyjaznem spotkaniu się Ezawa z Jakóbem, i zamieszkaniu Jakóba w Salem.

1. Elevans autem Jacob oculos suos, vidit venientem Esau, et cum eo quadringentos viros, divisitque filios Liae et Rachel, ambarumque famularum;

2. et posuit utramque ancillam, et liberos earum in principio; Liam vero, et filios ejus in secundo loco; Rachel autem, et Joseph novissimos.

2. Et ipse progrediens adoravit pronus in terram septies, donec appropinquaret frater ejus.

4. Currens itaque Esau obviam fratri suo, amplexatus est eum; stringensque collum ejus, et osculans flevit.

5. Levatisque oculis, vidit mulieres et parvulos et ait: Quid sibi volunt isti? et si ad te pertinent? Respondit: Parvuli sunt, quos donavit mihi Deus servo tuo.

6. Et appropinquantes ancillae et filii incurvati sunt.

7. Accessit quoque Lia cum pueris suis et cum similiter adorassent, extremi Joseph et Rachel adoraverunt.

8. Dixitque Esau: Qaenam sunt istae turmae, quas obviam habui? Respondit: Ut invenirem gratiam coram domino meo.

9. At ait: Habeo plurima, frater mi: sint tua tibi.

1. A podniósszy Jakob oczy swe, uyźrzał Ezawa iadącego, a z nim cztery sta mężów: y rozdźielił syny Liiey y Rachel, y obu służebnic:

2. Y postawił obie służebnice y dźieći ich na przodku: a Lią y syny iey na wtórym mieyscu: Rachelę zaś y Jozepha na ostatku.

3. A sam wprzód idąc pokłonił się aż do źiemie śiedm kroć, aż nadiachał brat iego.

4. Bieżąc tedy Ezaw przeciw bratu swemu, obłapił go: y ściskaiąc szyię iego, y całuiąc płakał.

5. A podniósszy oczy, uyźrzał niewiasty y dźieći ich, y rzekł: A ći, co zacz są? a ieśli do ćiebie należą? Odpowiedźiał: Drobiażdżek iest, który darował Bóg mnie słudze twemu.

6. A przybliżywszy się służebnice y synowie ich, nakłonili się.

7. Przystąpiła też Lia z dźiećmi swymi: a gdy się takież pokłonili, ostateczni Jozeph y Rachel pokłon uczynili.

8. Y rzekł Ezaw: Cóż to za hufy którem potkał? Odpowiedźiał: Abych znalazł łaskę przed panem moim.

9. A on rzekł: Mam dosyć braćie móy, miey ty swoie.

---

30. *Phanuel.* To jest, twarz Boża, widzenie Boga. P. W. —*A zbawiona jest dusza moja.* Starożytnych takie było przekonanie, iż ci, którzyby zobaczyli Anioła, lub Boga, zaraz muszą umrzeć. Albo myśl ta: zostałem oswobodzony od bojaźni brata. (Os. 12).

31. *I wnet mu wzeszło słońce.* Skoro przeszedł miejsce nazwane Phanuel, ujrzał wschód słońca.—*Chromał.* Wielu utrzymują, iż Jakób zaraz został od Anioła uzdrowiony, przed spotkaniem się z Ezawem.

32. *Nie jadają.* Jakób i jego potomkowie nie wstrzymują się od jedzenia każdéj żyły, czyli muszkułu zwierząt, ale tylko téj, któréj się dotknął Anioł w biodrze Jakóba.

R. 33.— 1. *Rozdzielił.* Chociaż Jakób, zaufany w pomoc i obietnice Boże, z radością przybliżał się do brata, jednakże, przez roztropną ostrożność, uporządkował wszystko tak, iżby to co miał za najmilsze, najwięcéj było oddalone od niebezpieczeństwa.

3. *Sam wprzód idąc.* Poprzedzał pierwszy hufiec, i, jak przystało na miłującego męża i ojca, pierwszy występował przeciw niebezpieczeństwu.—*Pokłonił się.* Przez zgięcie kolan aż do ziemi i schylenie głowy okazał cywilną cześć bratu, jako starszemu.—*Siedmkroć.* T. j. wielokrotnie; albo może i rzeczywiście tyleż razy.

8. *Cóż to za hufy?* Pierwsze owe gromady trzod, wysłane w darze (r. 32, 13). Wiedział już o ich przeznaczeniu od pasterzy, lecz zapytuje tu brata, aby miał sposobność do wymawiania się od ich przyjęcia.

9. *Miej ty swoje.* Nie potrzebuję ich, i ty nie powinieneś szukać u mnie przebaczenia; albowiem jestem już przejednany.

10. Dixitque Jacob: Noli ita, obsecro, sed si inveni gratiam in oculis tuis, accipe munusculum de manibus meis: sic enim vidi faciem tuam, quasi viderim vultum Dei: esto mihi propitius,

11. et suscipe benedictionem quam attuli tibi, et quam donavit mihi Deus tribuens omnia. Vix fratre compellente, suscipiens,

12. ait: Gradiamur simul, eroque socius itineris tui.

13. Dixitque Jacob: Nosti, domine mi, quod parvulos habeam teneros, et oves, et boves faetas mecum: quas si plus in ambulando fecero laborare, morientur una die cuncti greges.

14. Praecedat dominus meus ante servum suum, et ego sequar paulitam vestigia ejus sicut videro parvulos meos posse, donec veniam ad dominum meum in Seir.

15. Respondit Esau: Oro te, ut de populo, qui mecum est, saltem socii remaneant viae tuae. Non est, inquit, necesse: hoc uno tantum indegeo, ut inveniam gratiam in conspectu tuo, domine mi,

16. Reversus est itaque illo die Esau itinere, quo venerat, in Seir.

17. Et Jacob venit in Socoth; ubi aedificata domo et fixis tentoriis, appellavit nomen loci illius Socoth, id est, Tabernacula.

18. Transivitque in Salem urbem Sichimorum, quae est in terra Chanaan, postquam reversus est de Mesopotamia Syriae; et habitavit juxta oppidum.

19. Emitque partem agri, in qua fixerat tabernacula, a filiis Hemor patris Sichem centum agnis.

20. Et erecto ibi altari, invocavit super illud fortissimum Deum Israel.

10. Y rzékł Jakob: Niechćiéy tak proszę: ale ieślim znalazł łaskę w oczach twoich, przyimi mały dar z ręku moich: bom tak widział oblicze twoie, iakobym widział oblicze Boże. Bądź mi litościw,

11. A przyimi błogosławieństwo któremći przyniósł, y które mi darował Bóg daiący wszytko. Ledwie za przymuszeniem braterskim, prziymuiąc,

12. Rzékł: Jedźmy pospołu, a będę towarzyszem drogi twoiéy.

13. Y rzékł Jakob: Wiesz panie móy, że drobióżdżek młodźiuśieńki, owce też y krowy cielne mam z sobą: którym ieśli gwałt uczynię w chodzeniu, odéydą mi iednego dnia wszytkie stada.

14. Niech wprzód iedźie pan móy Przed sługą swoim: a ia póydę z lekka za nim w tropy iego, iako obaczę, że nadęży móy drobióżdżek, aż przyidę do pana mego do Seir.

15. Odpowiedźiał Ezaw: Proszę cię, niechay wżdy z ludu który iest zemną, zostaną towarzysze drogi twoiéy. A on rzékł: Nie potrzeba tego: tylko mi tego trzeba, abym nalazł łaskę przed obliczem twoim panie móy.

16: Wrócił się tedy onego dnia Ezaw drogą którą był przyiachał, do Seir.

17. A Jakob przyszedł do Sochot: gdźie zbudowawszy dóm a rozbiwszy namioty, nazwał imię mieysca onego Sochot, to iest Namioty.

18. Y przeszedł do Salem miasta Sichimczyków, które iest w źiemi Chananeyskiéy, potym iako się zwrócił z Mezopotamiiéy Syriyskiéy, y mieszkał przy miasteczku.

19. Y kupił sztukę pola, na któréy był rozbił namioty, od synów Hemora oyca Sichemowego, za sto iagniąt,

20. Y zbudowawszy tam ołtarz, wzywał na nim namocnieyszego Boga Izraelowego.

CAPUT XXXIV.

ROZDZIAŁ 34.

O wymordowaniu Sychymitów przez synów Jakóba.

1. Egressa est autem Dina filia Liae, ut videret mulieres regionis illius.

2. Quam cum vidisset Sichem filius Hemor Hevaei, princeps terrae illius, adamavit eam; et rapuit, et dormivit cum illa, vi opprimens virginem.

1. Y wyszła Dyna córka Liiéy, aby oglądała niewiasty onéy krainy.

2. Którą uyźrzawszy Sichem syn Hemora Heweyskiego książę onéy źiemie, rozmiłował się iéy: y porwał, y spał z nią, gwałt uczyniwszy pannie.

---

10. *Jakobym widział oblicze Boże.* Oblicze twe, pełne łaskawości ku mnie, wydało się mi tak wspaniałe i czcigodne, jakby obraz Boży. Nie jest-to pochlebstwo, ale hyperbola, przez którą okazuje, iż niezmiernie jest rozradowany. *Bądź mi litościw.* Będę uważał cię za zupełnie przejednanego i łaskawego na mnie, jeżeli nie odrzucisz tego, co ci ofiaruję.

11. *Błogosławieństwo.* Dar, cząstkę dóbr, które mam z błogosławieństwa Bożego.

12. *Jedźmy pospołu.* Do ziemi mojéj Seir.

13. *Cielne.* T. j. sojne, karmiące mlekiem.— *Wszystkie stada.* Większa część z nich; jest-to hyperbola.

14. *Do pana mego, do Seir.* W téj chwili taki miał zamiar Jakób; lecz poźniéj go zmienił, obawiając się charakteru Ezawa.

15. *Z ludu.* Ze współtowarzyszy, albo z żołnierzy moich.

17. Do *Sochot.* Tak poźniéj miejsce to zostało nazwane od namiotów Jakóba.— *Zbudowawszy dom.* Chałupę, łatwo dającą się przenaszać.

18. *Do Salem.* Jest-to imię miasta, które, takoż zwało się Sychem i Sychar. Jan. 4, 5.

19. *Od synów Hemora.* Hemor był książe Sychimitów. Poddani jego zowią się tu synami, bo zwierzchnik ojczyzny ojcem być powinien.—*Za sto jagniąt.* Albo dał za kawałek gruntu sto jagniąt, albo wartość stu jagniąt, albo sto sztuk monety z wyobrażeniem jagnięcia.

20. *Najmocniejszego Boga Izraelowego.* Według niektórych, był to napis na tym ołtarzu, w tych słowach: *Ołtarz Boga, mocnego Izraelowego.*

R. 34.— 1. *Dyna.* Córka Jakóba z Lii, mająca wtedy około lat 15. — *Niewiasty.* Hebr. *córki*, t. j. dziewice, współrówienniczki, które zebrały się były z powodu jakiejś uroczystości.

2. *Syn Hemora Hewejskiego.* Z pokolenia Hewego, syna

3. Et conglutinata est anima ejus cum ea, tristemque delinivit blanditiis.

4. Et pergens ad Hemor patrem suum: Accipe, inquit, mihi puellam hanc conjugem.

5. Quod cum audisset Jacob, absentibus filiis, et in pastu pecorum occupatis, siluit donec redirent.

6. Egresso autem Hemor patre Sichem, ut loqueretur ad Jacob,

7. ecce filii ejus véniebant de agro; auditoque quod acciderat, irati sunt valde, eo quod foedam rem operatus esset in Israel, et violata filia Jacob, rem illicitam perpetrasset.

8. Locutus est itaque Hemor ad eos: Sichem filii mei adhaesit anima filiae vestrae: date eam illi uxorem,

9. et jungamus vicissim connubia: filias vestras tradite nobis, et filias nostras accipite.

10. Et habitate nobiscum: terra in potestate vestra est, exercete, negotiamini, et possidete eam.

11. Sed et Sichem ad patrem et ad fratres ejus ait: Inveniam gratiam coram vobis, et quaecunque statueritis, dabo.

12. Augete dotem, et munera postulate, et libenter tribuam, quod petieritis: tantum date mihi puellam hanc uxorem.

13. Responderunt filii Jacob Sichem et patri ejus in dolo, saevientes ob stuprum sororis:

14. Non possumus facere quod petitis, nec dare sororem nostram homini incircumciso, quod illicitum et nefarium est apud nos.

15. Sed in hoc valebimus foederari, si volueritis esse similes nostri, et circumcidatur in vobis omne masculini sexus:

16. tunc dabimus et accipiemus mutuo filias vestras, ac nostras: et habitabimus vobiscum, erimusque unus populus:

17. si autem circumcidi nolueritis, tollemus filiam nostram, et recedemus.

18. Placuit oblatio eorum Hemor, et Sichem filio ejus,

19. nec distulit adolescens, quin statim quod petebatur expleret; amabat enim puellam valde, et ipse erat inclytus in omni domo patris sui.

20. Ingressique portam urbis, locuti sunt ad populum:

3. Y spoiła się z nią dusza iego, a smutną ubłagał łagodnémi słowy.

4. Y szedszy do Hemora oyca swego, rzekł: Weźmi mi tę dzieweczkę za żonę.

5. Co gdy usłyszał Jakob w niebytności synów, y około pasze bydła zabawionych, milczał aż się wrócili.

6. A gdy wyszedł Hemor oćiec Sichemów, aby mówił z Iakobem,

7. Oto synowie iego przychodźili z pola: y usłyszawszy co się stało, rozgniewali się barzo, przéto że sprośną rzecz uczynił w Izraelu, a zgwałćiwszy córkę Jakobowę, nieprzystoyną rzecz zbroił.

8. Mówił tedy Hemor do nich: Dusza Sichem syna mego spoiła się z córką waszą: dayćie mu ią za żonę:

9. A póymuymy się z obu stron: córki wasze wydayćie za nas, a córki nasze póymuyćie:

10. A mieszkayćie z nami. Ziemia w mocy waszéy iest, sprawuyćie, handluyćie, a osadzayćie ią.

11. Ale y Sichem rzekł do oyca, y do braćiéy iey: Niech naydę łaskę u was: a co iedno postanowićie to dam:

12. Podwyżćie wiana, y darów żądayćie a chętnie dam co zachcećie: tylko mi dayćie dzieweczkę za żonę.

13. Odpowiedźieli synowie Jakoba Sichemowi y oycu iego na zdradźie, roziadszy się o zgwałcenie śiostry:

14. Niemożemy uczynić czego żądaćie, ani dać śiostry naszéy człowiekowi nieobrzezanemu: co się niegodźi, niesłuszna y obrzydła rzecz u nas.

15. Ale tak się możem porównać, ieśli zechcećie bydź nam podobni, a obrzeże się między wami każdy mężczyzna:

16. Tedy damy, y weźmiemy wzaiem córki wasze y nasze: y będźiem mieszkać z wami, y będźiemy ludem iednym:

17. Lecz ieśli się obrzezać nie będźiećie chćieli, wezmiemy córkę naszę, y odéydźiemy.

18. Podobało się podanie ich Hemorowi y Sichemowi synowi iego:

19. Y nie odłożył młodźieniec żeby niemiał zaraz uczynić, o co proszono: miłował bowiem barzo onę dźieweczkę, a sam był zacny we wszytkim domu oyca swego.

20. Y wszedszy w bronę mieyską mówili do ludu:

Chanaana, wnuka Chama. Wyż. 10, 7.—*Książe onéj ziemi.* Syn książęcia owéj krainy.

3. *I spoiła się z nią dusza jego.* Pokochał ją niezmiernie.— *Ubłagał łagodnemi słowy.* Hebr: *przemówił do serca dziewczyny.*

5. *Milczał.* Taił swoje uczucia, dopóki nie mógł poprawić tego, co się stało.

6. *Hemor ojciec Sichemów.* Pobłaża synowi, którego powinien był karcić.— *Aby mówił z Jakóbem.* O przyszłych zaślubinach.

7. *W Izraelu.* Przeciw Izraelowi, ojcu Dyny.

10. *Ziemia w mocy waszéj.* Zamieszkujcie ją, i uprawiajcie, według waszego upodobania.

11. *Niech najdę łaskę u was.* Uczyńcie zadosyc méj prośbie.— *A co jedno postanowicie, to dam.* Na wynagrodzenie krzywdy, i na dary dla was z powodu zaślubin.

12. *Podwyżcie wiana.* Naznaczcie ile chcecie, a zapłacę wam za żonę.

13. *Na zdradzie.* Zdradliwie; albowiem nie mieli zamiaru nawrócić ich do czci prawego Boga, ale umyślili ich wymordować, gdy będą chorzy. Jakób nie wiedział o téj zdradzie.

15. *Ale tak się możem porównać.* Wtenczas dopiero będziemy mogli wzajemnie się łączyć małżeństwami.— *Nam podobni.* Poddając się obrządkowi obrzezania.

17. *Wezmiemy córkę waszą.* Odchodząc od was zabierzemy siostrę zniesławioną, zostawując was sądowi Boga.

19. *Zacny.* Pierwszy i najznamienitszy w rodzeństwie.

20. *I wszedłszy* (Hemor i Sichem) *w bronę.* W bramie

21. Viri isti pacifici sunt, et volunt habitare nobiscum: negotientur in terra, et exerceant eam, quae spatiosa et lata cultoribus indiget: filias eorum accipiemus uxores, et nostras illis dabimus.

22. Unum est, quo differtur tantum bonum: Si circumcidamus masculos nostros, ritum gentis imitantes:

23. et substantia eorum, et pecora, et cuncta quae possident, nostra erunt: tantum in hoc acquiescamus, et habitantes simul, unum efficiemus populum.

24. Assensique sunt omnes, circumcisis cunctis maribus.

25. Et ecce, die tertio quando gravissimus vulnerum dolor est: arreptis, duo filii Jacob, Simeon et Levi fratres Dinae, gladiis ingressi sunt urbem confidenter; interfectisque omnibus masculis,*

26. Hemor et Sichem pariter necaverunt, tollentes Dinam de domo Sichem sororem suam,* (*Infr. 49, 6.*)

27. Quibus egressis, irruerunt super occisos ceteri filii Jacob; et depopulati sunt urbem in ultionem stupri.

28. Oves eorum, et armenta, et asinos, cunctaque vastantes quae in domibus et in agris erant,

29. parvulos quoque eorum et uxores duxerunt captivas.

30. Quibus patratis audacter, Jacob dixit ad Simeon et Levi: Turbastis me, et odiosum fecistis me Chananaeis, et Pherezaeis habitatoribus terrae hujus: nos pauci sumus, illi congregati percutient me, et delebor ego, et domus mea.

31. Responderunt: Numquid ut scorto abuti debuere sorore nostra?

21. Mężowie ći spokoyni są, a chcą mieszkać z nami: niech handluią w ziemi, y niechay ią sprawuią, która będąc szeroka y przestrona, sprawców potrzebuie: córki ich będziemy brać za żony, a nasze im dawać będziemy.

22. Jedna rzecz iest która się nam odwłóczy rzecz tak dobra: ieśli obrzeżemy mężczyzny nasze, narodu obyczaiu naszladuiąc.

23. Y maiętność ich, y bydła; y co iedno maią, nasze będą: na to tylko pozwólmy, a mieszkaiąc społem, ieden lud uczynimy.

24. Y zezwolili wszyscy, obrzezawszy wszytkie mężczyzny.

25. Ali oto dnia trzećiego, gdy naćięższa boleść z ran bywa: porwawszy dwa synowie Jakobowi, Symeon y Lewi bracia Dyny miecze, weszli do miasta śmiele: y pobiwszy wszytkę mężczyznę,

26. Hemora y Sichema wespół zamordowali, wziąwszy z domu Sichema Dynę siostrę swoię.

27. A gdy oni wyszli, przypadli na pobite drudzy synowie Jakobowi: y splądrowali miasto na pomstę zgwałcenia.

28. Owce ich, y rogate bydła y osły, y wszytko pustosząc co w domiech y na polach było.

29. Dziatki też ich y żony w niewolą zabrali.

30. Co gdy zbroili śmiele, Jakob rzekł do Symeona y Lewi: Zafrasowaliśćie mię, y przywiedliśćie mię w ohydę Chananeyczykóm y Pherezeyczykóm, obywatelom téy ziemie. Nas niewiele, oni zgromadziwszy się porażą mię, y zginę ia, y dóm móy:

31. A oni odpowiedzieli: Izali iako wszetecznice mieli źle używać siostry naszéy?

CAPUT XXXV.

ROZDZIAŁ 35.

O przesiedleniu się Jakóba do Bethel, o śmierci Racheli i Izaaka.

1. Interea locutus est Deus ad Jacob: Surge, et ascende Bethel, et habita ibi, facque altare Deo,

1. Tym czasem mówił Bóg do Jakoba: Wstań a wstąp do Bethel, y mieszkay tam, a uczyń oł-

miejskiéj był ratusz, rynek przedażny, i tam się sądy odbywały.

21. *Spokojni są.* Za pobudkę do przyjęcia obrzezania wskazują jedynie tylko korzyści doczesne, nie zaś wyższość religii Jakóba.

23. *Nasze będą.* Przez handel i inne wzajemne stosunki staniemy się uczęstnikami ich bogactw.

25. *Dwaj synowie.* W towarzystwie sług swoich. Symeon miał wtedy lat 21, Lewi 20.—*Śmiele.* Jako na znękanych chorobą, i nie podejrzewających nic podobnego. *I pobiwszy.* W tym ich postępku wieloraki był grzech: kłamstwo, zdrada, nieposłuszeństwo ku ojcu, któryby nigdy był nie pochwalił ich zamiarów; niesprawiedliwość wojny, którą wypowiedzieć nie oni, ale tylko ich ojciec miał prawo; świętokradztwo, gdyż religijnego obrzędu obrzezania użyli do wykonania zbrodni; okrucieństwo, gdyż nad miarę się pomścili; zuchwalstwo, albowiem całą swoję rodzinę narazili na niebezpieczeństwo, ze strony rozgniewanych sąsiednich ludów. W ks. Judyt. r. 9, 2, nie ten postępek Symeona, ale pochwalona jest sprawiedliwość Boża, która dopuściła tę karę na Sychimitów za grzech ich książęcia; i tam się mówi, że Bóg podał miecz Symeonowi, w tém rozumieniu w jakiem dany był miecz Assyryjczykom i innym narodom, aby były narzędziami pomsty Bożéj za zbrodnie Izraelitów, chociaż i sami nie byli wolni od grzechów.

26. *Wziąwszy z domu Sychema Dynę.* Gdzie zostawała od czasu swego zgwałcenia.

27. *Splądrowali.* Zabrali co się im podobało, resztę zaś poniszczyli.

29. *W niewolę zabrali.* Ponieważ ta rzeź i rabunek były niesprawiedliwe, trzeba przypuszczać, iż Jakób, dowiedziawszy się o tém, jeńców wszystkich uwolnił i wrócił im to, co się ocalało od zniszczenia.

30. *Zafrasowaliście mię.* Smutku i bojaźni nabawiliście mię.— *Chananejczykom i Ferezyjczykom.* Którzy byli sąsiednimi Hewejczykom.

31. *Izali jako wszetecznice.* Jest-to płocha wymówka rozgniewanych.

R. 35. — 1. *Témczasem.* Kiedy Jakób obawia się napadu sąsiadów, Bóg rozpędza jego bojaźń i go pociesza. *Uczyń ołtarz.* Jakoś obiecał, wznosząc kamień na pomnik, r. 28, 22.— *Bogu, któryć się ukazał.* Mnie, który się ukazałem tobie. Mówi o sobie jakby o kimś innym w 3ciéj

qui apparuit tibi quando fugiebas Esau fratrem tuum. (*Supr. 28, 13.*

2. Jacob vero convocata omni domo sua, ait: Abjicite deos alienos, qui in medio vestri sunt, et mundamini, ac mutate vestimenta vestra.

3. Surgite, et ascendamus in Bethel, ut faciamus ibi altare Deo: qui exaudivit me in die tribulationis meae, et socius fuit itineris mei.

4. Dederunt ergo ei omnes deos alienos quos habebant, et inaures quae erant in auribus eorum; at ille infodit ea subter terebinthum, quae est post urbem Sichem.

5. Cumque profecti essent, terror Dei invasit omnes per circuitum civitates, et non sunt ausi persequi recedentes.

6. Venit igitur Jacob Luzam, quae est in terra Chanaan, cognomento Bethel; ipse et omnis populus cum eo.

7. Aedificavitque ibi altare, et appellavit nomen loci illius, Domus Dei; ibi enim apparuit ei Deus cum fugeret fratrem suum. (*Supr. 28, 18.*)

8. Eodem tempore mortua est Debora nutrix Rebeccae, et sepulta est ad radices Bethel subter quercum; vocatumque est nomen loci illius, Quercus fletus.

9. Apparuit autem iterum Deus Jacob postquam reversus est de Mesopotamia Syriae, benedixitque ei,

10. dicens: Non vocaberis ultra Jacob, sed Israel erit nomen tuum. Et appellavit eum Israel,*

11. dixitque ei: Ego Deus omnipotens, cresce et multiplicare: gentes, et populi nationum ex te erunt, reges de lumbis tuis egredientur.

12. Terramque quam dedi Abraham et Isaac dabo tibi et semini tuo post te.* *(Supr. 32, 28)*

13. Et recessit ab eo.

14. Ille vero erexit titulum lapideum in loco, quo locutus fuerat ei Deus; libans super eum libamina, et effundens oleum;

15. vocansque nomen loci illius, Bethel.

16. Egressus autem inde, venit verno tempore

tarz Bogu, któryć się ukazał, kiedyś uciekał przed Ezawem bratem twoim.

2. Jakob tedy zezwawszy dóm wszytek swóy, rzékł: Odrzuććie Bogi cudze, którzy w pośrzodku was są, a oczyśććie się, y odmieńćie szaty wasze.

3. Wstańćie, a wstąpmy do Bethel, abyśmy tam uczynili ołtarz Bogu, który mię wysłuchał w dzień utrapieńia mego, y był mi towarzyszem drogi moiéy.

4. Oddali mu tedy wszytkie Bogi cudze które mieli, y nausznice które na uszach ich były: a on wkopał ie pod Terebintem, który iest za miastem Sichem.

5. A gdy wyiachali, strach Boży napadł wszytkie okoliczne miasta, że nie śmieli gonić odchodzących.

6. Przyszedł tedy Jakob do Luzy, która iest w ziemi Chananeyskiéy, przezwiskiem Bethel, sam y wszytek lud z nim:

7. Y zbudował tam ołtarz, y nazwał imię onego mieysca, Dóm Boży, bo mu się tam Bóg był ukazał, gdy uciekał przed bratem swoim.

8. Tegoż czasu umarła Debora mamka Rebeczyna, y pogrzebiona iest na dole Bethel pod dębem: y nazwano imię onego mieysca Dąb płaczu.

9. Y ukazał się powtóre Bóg Jakobowi, gdy się wrócił z Mezopatamiiéy Syriyskiéy, y błogosławił mu,

10. Mówiąc: Nie będziesz więcéy zwan Jakobem: ale Israel będźie imię twoie. Y nazwał go Israelem,

11. Y rzékł mu: Jam Bóg wszechmogący, rozradzay się y mnóż się, narody y ludźie narodów będą z ćiebie, królowie z biódr twoich wynidą.

12. Y ziemię którom dał Abrahamowi y Isaakowi dam tobie, y naśieniu twemu po tobie.

13. Y odszedł od niego.

14. A on postawił znak kamienny na mieyscu gdźie z nim Bóg mówił: ofiaruiąc na nim mokre ofiary, y leiąc oliwę,

15. Y nazywaiąc imię onego mieysca Bethel.

16. A odszedszy z tamtąd, przyszedł czasu wio-

---

osobie. Tak, Licz. 12, 6, powiedziano *prorok Pański*, t. j. mój.

2. *Bogi cudze.* Może teraz dowiedział się o tém, że Rachel zabrała była bałwany Labana, albo może zatrzymane były przez kogoś bałwanki złote lub srebrne z łupów Sychymitów.— *Odmieńcie szaty.* Zrzućcie brudne a weźcie czyste, iżbyście ubiorem zewnętrznym wyrażali czystość wewnętrzną.

3. *I był towarzyszem.* W podróży do Mezopotamii i powrócie do Chanaan.

4. *Nausznice.* Które na uszach bałwanków wisiały, albo na których bałwochwalcy wyrzynali obrazy swych bogów.— *Wkopał.* Wprzódy pokruszone i stopione, jak to uczynili także Mojżesz i Ezechiasz. Exod. 32, i 20, i IV. Kr. 18, 4.— Nie chciał, iżby pozostał jaki ślad czci zabobonnéj. *Pod Terebintem.* P. W.

5. *Strach Boży.* T. j. wielki i od Boga zesłany.

6. *Do Luzy, która jest w ziemi Chananejskiéj.* Gdyż jest i inna Luza, ks. Sędz. 1, 26.— *Wszystek lud.* Liczna jego familia.

7. *Nazwał.* Nadane już imię pierwiéj potwierdził. Wyż. 28, 19.

8. *Debora.* Była to mamka Rebeki, matki Jakóba, która razem z nią przyszła z Haran do Chananei, do Izaaka. Według podania Żydów, Debora ta była od Rebeki wysłana do Haran, aby wezwała do powrotu Jakóba, i teraz sama z nim powracając w drodze umarła.— *Na dole Bethel.* W dolinie, u stóp góry, na któréj znajdowało się miasto Bethel.— *Dąb płaczu.* Tak nazwany, dla żałoby i opłakiwania tam jéj śmierci przez rodzinę Jakóba.

9. *I ukazał się powtóre.* Niedawno był się ukazał, rozkazując mu, aby szedł do Bethel (w. 1): teraz znowu mu się ukazuje, po przybyciu jego do Bethel.— *I błogosławił mu.* Wespół z potwierdzeniem nowego imienia (r. 32, 28), powiększył dlań swe łaski.

10. *Nie będziesz więcéj zwan.* Odtąd nie samém imieniem Jakóba, ale i Izraelem także będziesz nazywany.

11. *Wszechmogący.* Wiedz iż mogę uczynić to, co obiecuję.— *Rozradzaj się i mnoż się.* Rozrodzisz się i rozmnożysz.— *Narody i ludzie narodów.* Pokolenia Izraelskie, liczbą wyrównywające narodom i ludom.

12. *Dam tobie i nasieniu twemu.* Tobie dam, ponieważ oddam potomstwu twemu.

13. *I odszedł od niego.* Bóg zniknął mu z oczu.

14. *Znak.* Któryby był pomnikiem na pamiątkę tego okazania się Boga i obietnic jego, i razem ołtarzem, na którym też Jakób ofiarował ku czci Boga *ofiary mokre*, t. j. wino i oliwę.

ad terram, quae ducit Ephratam; in qua cum pateretur Rachel,

17. ob difficultatem partus periclitari coepit. Dixitque ei obstetrix: Noli timere, quia et hunc habebis filium.

18. Egrediente autem anima prae dolore, et imminente jam morte, vocavit nomen filii sui Benoni, id est: Filius doloris mei: pater vero appellavit eum Benjamin, id est: Filius dextrae.* (*Infr. 48. 7.*)

19. Mortua est ergo Rachel, et sepulta est in via, quae ducit Ephratam, haec est Bethlehem.*

20. Erexitque Jacob titulum super sepulchrum ejus: Hic est titulus monumenti Rachel, usque in praesentem diem. (*Infr. 48, 7.*)

21. Egressus inde fixit tabernaculum trans Turrem gregis.

22. Cumque habitaret in illa regione; abiit Ruben, et dormivit cum Bala concubina patris sui; quod illum minime latuit. Erant autem filii Jacob duodecim. (*Infr. 49, 4.*)

23. Filii Liae: primogenitus Ruben et Simeon, et Levi, et Judas, et Issachar et Zabulon.

24. Filii Rachel: Joseph et Beniamin.

25. Filii Balae ancillae Rachelis: Dan et Nephthali.

26. Filii Zelphae ancillae Liae: Gad et Aser. Hi sunt filii Jacob, qui nati sunt ei in Mesopotamia Syriae.

27. Venit etiam ad Isaac patrem suum in Mambre, civitatem Arbee, haec est Hebron; in qua peregrinatus est Abraham et Isaac. (*Supr. 23, 19.*

28. Et completi sunt dies Isaac centum octoginta annorum.

29. Consumtusque aetate mortuus est, et appositus est populo suo senex et plenus dierum; et sepelierunt eum Esau et Jacob filii sui.

sny do ziemie która wiedźie do Ephraty: w którey gdy się Rachel rodząc pracowała.

17. Dla trudności porodzenia, poczęła w niebespieczeństwie bydź: y rzekła iey baba: Nie bóy się, bo y tego syna będziesz miała.

18. A gdy wychodźiła dusza iey od boleści, y gdy iuż śmierć nadchodźiła, nazwała imię syna swego Benoni, to iest, syn boleści moiey: a oćiec nazwał go Beniamin, to iest syn prawice.

19. Umarła tedy Rachel, y pogrzebiona iest na drodze; która wiedźie do Ephraty, ta iest Bethlehem.

20. Y postawił Jakob znak na grobie iey: ten-ći iest znak grobu Rachel, aż do dnia dźiśieyszego.

21. A wyszedszy z tamtąd, rozbił namiot, za Wieżą stada.

22. A gdy mieszkał w oney krainie, poszedł Ruben y spał z Balą nałożnicą oyca swego: co iemu nie tayno było. A było synów Iakobowych dwanaśćie.

23. Synowie Liiey: pierworodny Ruben, y Symeon, y Lewi, y Judas y Isachar, y Zabulon.

24. Synowie Rachel, Jozeph y Beniamin.

25. Synowie Bale sługi Rachel, Dan, y Nephtali-

26. Synowie Zelphy, sługi Liiey, Gad y Aser: ći są synowie Jakobowi, którzy się mu urodźili w Mezopotamiiey Syriyskiey.

27. Przyszedł też do Isaaka oyca swego do Mambre miasta Arbee, to iest Hebron: gdźie był gośćiem Abraham y Isaak.

28. Y spełniło się dni Isaakowych sto ośmdźieśiąt lat.

29. Y starzawszy się umarł, y przyłożon iest do ludu swego stary y dni pełen: y pogrzebli go Ezaw y Jakob synowie iego.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 35. w. 4. *Wkopał je pod Terebintem.* Inszy to przekładają dębem, albo kasztanem. Wszakże Terebintus jest drzewo z którego ciecze Terpentina, które gdzie indziéj jest małe, ale w Syryi jest wielkie drzewo: my własnego słowa nie mamy, przeto je Terebintem zowiemy.

21. *Za wieżą stada.* Albo za wieżą Hader. To miejsce powiadają być, gdzie potem kościoł zbudowano, i wieżę Hader wieżą stada nazywają, to jest zgromadzenia i schodzenia się. Drudzy zaś wieżę stada, twierdzą być miejsce podle Betlehem, gdzie się przy narodzeniu Pana Chrystusa Anioł pasterzom ukazał. Albo może być, że oboje miejsce, wieżą trzody zwano. I słusznie Jeruzalem mógł tak nazwać, wieżą dla wysokości, a trzody iż do niego się schodzili wszyscy trzy kroć do roku, jako o tem niżej.

---

18. *Benjamin.* Rachel umierając nazwała syna *Benoni*, t. j. synem boleści; lecz ojciec przezwał go *Benjaminem*, czyli *synem prawicy*, dla okazania, iż mężnym umysłem przeniósł smutny wypadek śmierci jego matki, i że wróżył dobrze temu synowi, gdyż prawica jest godłem mocy i szczęścia. Takoż nazwany był synem prawicy, czyli najmilszym ojcu, jako ostatni z rodzeństwa, i w starości zrodzony.

19. *Na drodze, która wiedzie.* Między Jeruzalem i Betlejem, czyli Efratą.

20. *Znak.* Pomnik kamienny, w kształcie piramidy.

21. *Za Wieżą stada.* Patrz W.

22. *Spał z Balą.* Dla tego Jakób pozbawił Rubena prawa pierworodztwa, i umierając rzucił nań przeklęstwo. N. r. 49, 4. Z Balą zaś, swą drugorzędną żoną, Jakób odtąd już nie miał małżeńskiego pożycia, jako ze splugawioną kazirodztwem. Podobnież postąpił w takiém zdarzeniu i Dawid. 11. Kr. 16, 22.

26. *Urodzili w Mezopotamii.* Prawie wszyscy; wyjąwszy Benjamina, który się urodził blizko Betlejemu. (w. 16).

27. *Miasta Arbee.* W Kariath Arbe, czyli Hebron.— *Był gościem.* Pielgrzymem, bez stałego mieszkania.

29. *Przyłożon jest do ludu swego.* Połączył się z ojcami swymi w otchłani. Patrz Wyż. 25, 8.— *Pogrzebli go.* Przy grobie Rebeki, która wprzódy umarła.—*Ezaw i Jakób.* Powinnością jest dzieci sprawiać pogrzeb rodzicom.

CAPUT XXXVI.

ROZDZIAŁ 36.

O oddzieleniu się Ezawa od Jakóba, i rodowodzie synów Ezawa.

1. Hae sunt autem generationes Esau, ipse est Edom.

2. Esau accepit uxores de filiabus Chanaan: Ada filiam Elon Hethaei, et Oolibama filiam Anae filiae Sebeon Hevei.

3. Basemath quoque filiam Ismael sororem Nabajoth.

4. Peperit autem Ada, Eliphaz; Basemath genuit Rahuel; (*1. Par. 1, 35.*)

5. Oolibama genuit Jehus et Jhelon et Core; hi filii Esau qui nati sunt ei in terra Chanaan.

6. Tulit autem Esau uxores suas et filios et filias, et omnem animam domus suae, et substantiam, et pecora, et cuncta quae habere poterat in terra Chanaan; et abiit in alteram regionem, recessitque a fratre suo Jacob.

7. Divites enim erant valde, et simul habitare non poterant; nec sustinebat eos terra peregrinationis eorum prae multitudine gregum. (*Supr. 13, 6.*)

8. Habitavitque Esau in monte Seir, ipse est Edom. (*Josue. 24, 4.*)

9. Hae autem sunt generationes Esau patris Edom in monte Seir,

10. et haec nomina filiorum ejus: Eliphaz filius Ada uxoris Esau; Rahuel quoque filius Basemath uxoris ejus. (*1. Par. 1, 35.*)

11. Fueruntque Eliphaz filii: Theman, Omar, Sepho, et Gatham, et Cenez.

12. Erat autem Thamna, concubina Eliphaz filii Esau; quae peperit ei Amalech. Hi sunt filii Ada uxoris Esau.

13. Filii autem Rahuel: Nahath et Zara, Samma et Meza. Hi filii Basemath uxoris Esau.

14. Isti quoque erant filii Oolibama filiae Anae filiae Sebeon, uxoris Esau, quos genuit ei Jehus et Jhelon et Core.

15. Hi duces filiorum Esau: Filii Eliphaz primogeniti Esau; dux Theman, dux Omar, dux Sepho, dux Cenez,

16. dux Core, dux Gatham, dux Amalech! hi filii Eliphaz in terra Edom, et hi filii Ada.

17. Hi quoquo filii Rahuel filii Esau: dux Na-

1. A te są rodzaie Ezawowe, ten iest Edom.

2. Ezaw poiął żony z córek Chananeyskich: Adę córkę Elona Hetheyskiego, y Oolibamę córkę Any, córki Sebeona Heweyskiego:

3. Y Basemat córkę Ismaelowę siostrę Nabaiathowę.

4. Y urodziła Ada Eliphaza: a Basemath urodziła Rahuela:

5. Oolibama urodziła Jehus y Ihelon y Kore. Ci synowie Ezawowi: którzy się urodzili w ziemi Chananeyskiey.

6. Y wziął Ezaw żony swoie, y syny y córki, y wszytkie dusze domu swego, y maiętność, y bydło, y wszytko co mógł mieć w ziemi Chananeyskiey: y poszedł do inszey krainy, y odszedł od brata swego Jakoba.

7. Bo byli barzo maiętni, a mieszkać pospołu nie mogli: y nie mogła ich znieść ziemia pielgrzymowania ich, dla mnóstwa trzód.

8. Y mieszkał Ezaw na górze Seir, ten iest Edom.

9. A te są pokolenia Ezawa oyca Edom na górze Seir,

10. Y te imiona synów iego; Eliphaz syn Ady żony Ezaw: Rahuel zaś syn Basemath żony iego.

11. Y byli synowie Eliphazowi: Theman, Omar, Sepho, y Gatham, y Cenez.

12. A Thamna była nałożnica Eliphaza syna Ezaw: która mu urodziła Amalecha. Ci są synowie Ady żony Ezawowey.

13. A synowie Rahuel: Nahath, y Zara, Samma, y Meza. To synowie Basemath żony Ezawowey.

14. Ci też byli synowie Oolibamy córki Any córki Sebeonowey żony Ezawowey, które mu urodziła; Iehus, y Ihelon, y Kore:

15. Te książęta synów Ezawowych: synowie Eliphaza pierworodnego Ezawowego: książę Theman: książę Omar: książę Sepho: książę Kenez,

16. Książę Kore, książę Gatham, książę Amalech. Ci synowie Eliphaz w ziemi Edomskiey, y ciż synowie Ady:

17. Ci zaś synowie Rahuela syna Ezawowego:

R. 36. — 1. *Ten jest Edom.* Ezaw, który inném imieniem zwał się Edom. Wyliczają się tu pokolenia Ezawa, dla pokazania iż obietnica dana ojcu jego została ziszczona. (r. 26, 4).

2. *Adę, córkę Elona Hethejskiego.* Taż Ada (wyż, 26, 34), nazwana jest Judytą, córką Beerego; albowiem tak mężczyzni jak niewiasty, miewali i po kilka imion. Jakób, zowie się takoż Izraelem; Ezaw, Edomem; Sara, Jeschą.

4. *Eliphaz.* Niektórzy rozumieją, że ten Elifaz był jednym z owych przyjaciół Joba, którzy go pocieszali. Według innych, był-to prapradziad tamtego.

6. *Poszedł do inszéj krainy.* Do Idumei, gdzie już wprzódy był zamieszkał, (r. 32, 3); teraz, po śmierci i pogrzebie ojca, znowu tam wrócił. Stało się to z rozporządzenia Boskiego, iżby całą ziemię Chanaan ustąpił Jakóbowi, któremu ona była przyobiecana.

8. *Ten jest Edom.* T. j. Ezaw zowie się takoż Edom.

9. *Ojca Edom.* Idumejczyków.

10. *Synów jego.* Pod imieniem synów rozumieją się tu takoż i wnuki, i dalsi potomkowie, jak to i Chrystus zowie się (Math. 1, 2) *synem Dawida, synem Abrahama.*

15. *Te książęta synów Ezawowych.* Wyliczają się tu książęta, w w. 31, królowie, znowu w w. 40 książęta, którzy panowali w Idumei; Idumejczycy zaś mieli u siebie rząd najprzód arystokratyczny, potém monarchiczny, poźniéj znowu przeszli do arystokratycznego. Tak książęta, jak i królowie ich nie byli dziedziczni, ale obieralni; ztąd nie synowie umarłych, ale inni obejmowali wodze rządu.

hath, dux Zara, dux Samma, dux Meza; hi autem duces Rahuel in terra Edom; isti filii Basemath uxoris Esau.

18. Hi autem filii Oolibama uxoris Esau: dux Jehus, dux Jhelon, dux Core; hi duces Oolibama filiae Anae uxoris Esau.

19. Isti sunt filiae Esau, et hi duces eorum; ipse est Edom.

20. Isti sunt filii Seir Horraei, habitatores terrae: Lotan, et Sobal, et Sebeon, et Ana, *(1. Par. 1, 38.)*

21. et Dison, et Eser, et Disan; hi duces Horraei, filii Seir in terra Edom.

22. Facti sunt autem filii Lotan: Hori et Heman; erat autem soror Lotan, Thamna.

23. Et isti filii Sobal: Alvan et Manahat et Ebal, et Sepho et Onam.

24. Et hi filii Sebeon: Aja et Ana. Iste est Ana, qui invenit aquas calidas in solitudine, cum Pasceret asinos Sebeon patris sui;

25. habuitque filium Dison, et filiam Oolibama.

26. Et isti filii Dison: Hamdan, et Eseban, et Jethram, et Charan.

27. Hi quoque filii Eser: Balaan, et Zavan, et Acan.

28. Habuit autem filios Disan: Hus, et Aram.

29. Hi duces Horraeorum: dux Lotan, dux Sobal, dux Sebeon, dux Ana,

30. dux Dison, dux Eser, dux Disan; isti duces Horraeorum qui imperaverunt in terra Seir.

31. Reges autem qui regnaverunt in terra Edom, antequam haberent regem filii Israel, fuerunt hi:

32. Bela filius Beor, nomenque urbis ejus Denaba.

33. Mortuus est autem Bela, et regnavit pro eo Jobab filius Zarae de Bosra.

34. Cumque mortuus esset Jobab, regnavit pro eo Husam de terra Themanorum.

35. Hoc quoque mortuo regnavit pro eo Adad filius Badad, qui percussit Madian in regione Moab; et nomen urbis ejus Avith.

36. Cumque mortuus esset Adad, regnavit pro eo Semla de Masreca.

37. Hoc quoque mortuo regnavit pro eo Saul de fluvio Rohoboth.

38. Cumque et hic obiisset, successit in regnum Balanan filius Achobor.

39. Isto quoque mortuo regnavit pro eo Adar, nomenque urbis ejus Phau; et appellabatur uxor ejus Meetabel, filia Matred filiae Mezaab.

40. Haec ergo nomina ducum Esau in cognationibus, et locis, et vocabulis suis: dux Thamna, dux Alva, dux Jetheth,

41. dux Oolibama, dux Ela, dux Phinon,

42. dux Cenez, dux Theman, dux Mabsar,

43. dux Magdiel, dux Hiram; hi duces Edom habitantes in terra imperii sui, ipse est Esau pater Idumaeorum.

książę Nahath, książę Zara, książę Samma, książę Meza. A te książęta Rahuela w ziemi Edomskiéy. Ci synowie Basemath żony Ezawowéy.

18. Ci lepak synowie Oolibamy żony Ezawowéy. Książę Jehus, książę Ihelon, książę Kore, te książęta Oolibamy córki Anei żony Ezawowéy.

19. Ci są synowie Ezawowi, y ći książęta ich: Ten iest Edom.

20. Ci zaś synowie Seir Horreyczyka mieszkańcy w ziemi: Lotan, y Sobal, y Sebeon, y Ana.

21. Y Dison, y Eser, y Disan. Te książęta Horreyskie, synowie Seir w ziemi Edom.

22. Y byli synowie Lotan: Hory, y Heman. A siostra Lotanowa była Thamna.

23. A ći synowie Sobalowi: Aloan y Manahat, y Ebal, y Sepho, y Onam.

24. Ci zaś synowie Sebeon: Aia y Ana. Ten iest Ana który wynalazł ciepłice na puszczy, gdy pasł osły Sebeona oyca swego.

25. A miał syna Dysona y córkę Oolibamę.

26. A ći synowie Dyson: Hamdan, y Eseban, y Jethram, y Charan.

27. Ci zaś synowie Eserowi: Balaan, y Zawan, y Akan.

28. A Dysan miał syny: Husa y Arama.

29. Te Książęta Horreyczyków: książę Lotan, książę Sobal, książę Sebeon, książę Ana,

30. Książę Dison, książę Eser, książę Disan: te książęta Horreyczyków, którzy roskazowali w ziemi Seir.

31. A królowie którzy królowali w ziemi Edom, pierwéy niźli mieli króla synowie Israelscy, byli ći:

32. Bela syn Beorów, a imię miasta iego Denaba.

33. A umarł Bela, y królował miasto niego Jobab, syn Zarego z Bosry.

34. A gdy umarł Iobab, królował miasta niego Husam z ziemie Themanczyków.

35. Po tego też śmierći, królował miasto niego Adad syn Badadów, który porażił Madiana w krainie Moab: a imię miasta iego Awith.

36. Y gdy umarł Adad, królował miasto niego Semla z Masreki.

37. A po tego też śmierći, królował miasto niego Saul od rzeki Rohoboth.

38. A gdy y ten umarł, nastąpił na królestwo Balanan syn Achoborów.

39. A po iego też śmierći królował miasto niego Adar, a imię miasta iego Phau: a żonę iego zwano Meetabel, córka Matred córki Mezaab.

40. Te tedy imiona książąt Ezaw według rodzaiów y miesc y imion ich: książę Thamna, książę Alua, książę Ietheth,

41. Książę Oolibama, książę Ela, książę Phinon.

42. Książę Kenes, książę Theman, książę Mabsar.

43. Książę Magdiel, książę Hiram: te książęta Edomskie, mieszkaiące w ziemi panowania swego, Ten iest Ezaw oćiec Idumeyczyków.

---

24. *Który wynalazł ciepłice.* Odkrył skuteczność wód ciepłych, mineralnych. P. W.

31. *Pierwéj niż mieli króla.* To, jak i wiele innych rzeczy, Mojżesz wyrzekł duchem proroczym. Niektórzy mniemają, że te słowa przydane zostały od kogoś, który przepisywał i uporządkował pamiętniki Mojżesza. Albowiem w czasach Mojżesza jeszcze nie było królów w narodzie Izraelskim.

33. *Jobab.* Czyli *Job*, ten sam, którego księgi śś. podają jako wzór i zwierciadło cierpliwości.

Wykład X. J. Wujka. Roz. 36. w. 14. *Ana który wynalazł Cieplice.* Hieronim ś. (lib. Hebr. quaest.) pisze, iż u Żydów jest wielkie o tym gadanie, jeźliż ten Ana wynalazł Cieplice czyli obyczaj rodzenia mułów z oslice i konia, jako inszy przekładają. Aleć u Greków i Łacinników już zdawna, jeszcze przed Hieronimem ś. czytano *aquas calidas* to jest cieplice. Przetoż albo inaczéj dzisiejszy nowotni Żydzi czytają, albo samych słów żydowskich nierozumieją.

CAPUT XXXVII.

ROZDZIAŁ 37.

O przedaniu Józefa Izmaelitom, i Putyfarowi.

1. Habitavit autem Jacob in terra Chanaan, in qua pater suus peregrinatus est,

2. Et hae sunt generationes ejus: Joseph cum sedecim esset annorum, pascebat gregem cum fratribus suis adhuc puer; et erat cum filiis Balae et Zelphae uxorum patris sui; accusavitque fratres suos apud patrem crimine pessimo.

3. Israel autem diligebat Joseph super omnes filios suos, eo quod in senectute genuisset eum; fecitque ei tunicam polymitam.

4. Videntes autem fratres ejus, quod a patre plus cunctis filiis amaretur, oderant eum, nec poterant ei quidquam pacifice locui.

5. Accidit quoque ut visum somnium referret fratribus suis; quae causa majoris odii seminarium fuit.

6. Dixitque ad eos: Audite somnium meum quod vidi:

7. Putabam nos ligare manipulos in agro: et quasi consurgere manipulum meum, et stare, vestrosque manipulos circumstantes adorare manipulum meum.

8. Responderunt fratres ejus: Numquid rex noster eris? aut subjieciemur ditioni tuae? Haec ergo causa somniorum atque sermonum, invidiae et odii fomitem ministravit.

9. Aliud quoque vidit somnium, quod narrans fratribus, ait: Vidi per somnium, quasi solem, et lunam, et stellas undecim adorare me.

10. Quod cum patri suo, et fratribus retulisset, increpavit eum pater suus, et dixit: Quid sibi vult hoc somnium quod vidisti? Num ego et mater tua, et fratres tui adorabimus te super terram?

11. Invidebant ei igitur fratres sui; pater vero rem tacitus considerabat.

1. A Jakob mieszkał w ziemi Chananeyskiéy, w któréy oćiec iego był gościem.

2. A te są pokolenia iego: Iozeph gdy miał szesnaście lat, pasł trzodę z braćią swą ieszcze pacholęciem: y był z synami Bale y Zelphy, żón oyca swego: y oskarżył braćią swą przed oycem o grzech barzo sprosny.

3. A Israel miłował Jozepha nad wszytkie syny swe, przeto, iż go był w starości swéy urodźił: y uczynił mu suknią wzorzystą.

4. Y widząc bracia iego, że go miłował oćiec nadewszystki syny: nie nawidźieli go, y niemogli nic łaskawie z nim mówić.

5. Przydało się też, iż sen który widźiał, powiadał braćiéy swéy: co było przyczyną więtszéy nienawiści.

6. Y rzekł do nich: słuchayćie snu mego którym widźiał.

7. Zdało mi się żeśmy wiązali snopy na polu: a snop móy iakoby powstał y stanął, a wasze snopy około stoiące kłaniały się snopowi memu.

8. Odpowiedźieli bracia iego: Izali królem naszym będźiesz? abo poddani będźiemy państwu twemu? Ta tedy przyczyna snów y mów, zazdrości y nienawiści żagwie przydawała.

9. Widźiał też y drugi sen, który powiadaiąc braćiéy, mówił: Widźiałem przez sen, iakoby mi się słońce y księżyc y iedenaśćie gwiazd kłaniało.

10. Co gdy oycu swemu y braćiéy swéy powiedźiał, złaiał go oćiec iego y rzekł: Cóż się rozumie przez ten sen któryś widźiał? Izali ia y matka twoia y bracia twoi kłaniać ći się będźiemy do ziemie?

11. Zayźrzeli mu tedy bracia iego: a oćiec milcząc rzecz uważał.

R. 37.— 1. *W któréj.* Mieszkał w Hebron. (r. 35, 27)

2. *Te są pokolenia jego.* Te są dzieje i wypadki Jakóba w pokoleniach jego, czyli dotyczące synów jego.— *Gdy miał lat szesnaście.* Skończonych, i zaczęty 17-ty; tak w Wers. Hebr. i LXX-ciu.— *Jeszcze pacholęciem.* Wiekiem, obyczajami i niewinnością.— *O grzech bardzo sprośny.* Przeciw przyrodzeniu: albo o grzech sodomski, albo o bestyalstwo.

3. *Iż go w starości swéj.* Rodzice zwykle synów w starości zrodzonych więcéj miłują: albo dla tego, że już innych po nich mieć nie spodziewają się; albo, że przez nich, jako dłużéj mających żyć, dłużéj też przechowuje się imię i pamięć rodziców; albo, że są dowodem i oznaką błogiéj i czerstwéj starości rodziców. Prócz tego, Jakób mógł kochać Józefa nad innych, dla jego niewinności życia i obyczajów.— *Suknię wzorzystą.* Utkaną w kwiaty z nici różnobarwnych.

4. *Nienawidzieli go.* Przyczyny nienawiści: 1, Większa miłość ojca. 2. Wyjawienie zbrodni. 3. Suknia kolorowa. 4. Sny.

7. *Wiązali snopy.* Zboża. Było właściwe godło téj przepowiedni, że bracia jego mieli kiedyś przybyć do Egiptu, dla nakupienia zboża, w czasie głodu. Snopy zaś braci, kłaniające się snopowi Józefa, oznaczyły ów pokłon, którym mieli uczcić Józefa w Egipcie, jego bracia.

8. *Żagwie.* Podniety.

9. *I drugi sen.* Podobnież od Boga był zesłany, i w tymże celu, a podwojeniem swém potwierdzał pewność poprzedzającego widzenia.

10. *Złajał go.* Nie czynił tego z gniewu i lekceważenia jego opowiadania; ale tym sposobem roztropnie łagodził zazdrość braci.— *Izali ja i matka twoja.* Jak gdyby rzekł: Któżby temu wierzył, że ja i matka twoja kłaniać ci się kiedy będziemy? Przez matkę nie rozumie tu Racheli, która już była umarła, lecz Balę, żonę swoję, która Józefa wychowywała, i po śmierci Racheli zastąpiła dlań miejsce matki.

11. *Milcząc, rzecz uważał.* Rozważając ten sen, jako rzecz od Boga zesłaną, oczekiwał spełnienia się jego.

12. Cumque fratres illius in pascendis gregibus patris morarentur in Sichem,

13. dixit ad eum Israel: Fratres tui pascunt oves in Sichimis: veni, mittam te ad eos. Quo respondente,

14. Praesto sum, ait ei: Vade, et vide si cuncta prospera sint erga fratres tuos, et pecora, et renuncia mihi quid agatur. Missus de valle Hebron, venit in Sichem;

15. invenitque eum vir errantem in agro, et interrogavit, quid quaereret.

16. At ille respondit: Fratres meos quaero, indica mihi ubi pascant greges.

17. Dixitque ei vir: Recesserunt de loco isto; audivi autem eos dicentes: Eamus in Dothain. Perrexit ergo Joseph post fratres suos, et invenit eos in Dothain.

18. Qui cum vidissent eum procul, antequam accederet ad eos, cogitaverunt illum occidere;

19. et mutuo loquebantur: Ecce somniator venit.

20. Venite, occidamus eum, et mittamus in cisternam veterem, dicemusque: Fera pessima devoravit eum: et tunc apparebit quid illi prosint somnia sua.

21. Audiens autem hoc Ruben, nitebatur liberare eum de manibus eorum, et dicebat: (*Infr. 42, 22.*)

22. Non interficiatis animam ejus, nec effundatis sanguinem, sed projicite eum in cisternam hanc, quae est in solitudine, manusque vestras servate innoxias. Hoc autem dicebat, volens eripere eum de manibus eorum, et reddere patri suo.*

23. Confestim igitur ut pervenit ad fratres suos, nudaverunt eum tunica talari, et polymita;

24. miseruntque eum in cisternam veterem, quae non habebat aquam. (*Supr. 9, 6.*)

25. Et sedentes ut comederent panem, viderunt Ismaelitas viatores venire de Galaad, et camelos eorum portantes aromata, et resinam, et stacten in Aegyptum.

26. Dixit ergo Judas fratribus suis: Quid nobis prodest si occiderimus fratrem nostrum, et celaverimus sanguinem ipsius?

27. Melius est ut venundetur Ismaelitis, et manus nostrae non polluantur: frater enim, et caro nostra est. Acquieverunt fratres sermonibus illius.

28. Et praetereuntibus Madianitis negotiatoribus,

12. A gdy bracia iego, pasąc bydło oyca swego, mieszkali w Sichem,

13. Rzekł do niego Israel: Bracia twoi pasą owce w Sichimie: pódź poślę cię do nich.

14. Który gdy odpowiedział: Gotówem, rzekł mu: Idź, a obacz ieśli się wszytko szczęśliwie powodzi bracióy twoióy y bydłu: a day mi znać co się dzieie.

15. Posłany z doliny Hebron przyszedł do Sichem: y nadszedł go ieden mąż błądzącego po polu, y spytał czegoby szukał:

16. A on odpowiedział: Bracióy moióy szukam: powiedz mi kędy pasą trzody.

17. Y rzekł mu mąż: Odeszli z mieysca tego: a słyszałem ie mówiące: Pódźmy do Dothain. Poszedł tedy Jozeph za bracią swoią y nalazł ie w Dothain.

18. Którzy uyźrzawszy go zdaleka, niźli przyszedł do nich, myślili go zabić:

19. Y mówili do siebie: Onoć Idźie widosen:

20. Pódźcie zabiymy go y wrzućmy do studnie staréy: y rzeczem zły źwierz go pożarł: a tam się pokaże co mu pomogą sny iego.

21. Co usłyszawszy Ruben, starał się wybawić go z rąk ich, y mówił:

22. Nie zabiiayćie dusze iego, ani wylewayćie krwie, ale wrzuććie go do studnie téy która iest na pusczy, a ręce wasze zachowayćie niewinne: a to mówił, chcąc go wyrwać z ręku ich y wrócić oycu swemu.

23. Wnet tedy skoro przyszedł do bracióy swéy, zewlekli go z onéy suknie długiéy y wzorzystéy,

24. Y wpuścili go do studnie staréy która nie miała wody.

25. A uśiadszy aby iedli chléb, uyźrzeli Ismaelity podróżne iadąc z Galaad, y wielbłądy ich niosące korzenie, y Resinę, y staktę do Egyptu.

26. Rzekł tedy Iudas do bracióy swéy: Cóż nam pomoże ieśli zabiiemy brata naszego y zataiemy krew iego?

27. Lepiéy że go przedamy Ismaelitom, a ręce nasze niech się nie mażą, brat bowiem y ciało nasze iest: y przyzwolili bracia namowy iego.

28. A gdy miiali Madianitowie kupcy, wyćią-

---

13. *Pójdź, poślę cię do nich.* Ojciec zatrzymał był Józefa w domu, iżby czas i nieobecność uleczyły braci jego z nienawiści: po niejakim czasie, sądząc że już nienawiść ustąpiła, posyła go do nich.

15. *Błądzącego po polu.* Jako niewiedzącego, gdzieby się znajdywali jego bracia.

19. *Widosen.* Hebr: *pan snów*, t. j. mający i posiadający widzenia snów; albo biegły w zmyślaniu snów; albo pan i książe, lecz tylko we śnie.

20. *Do studni staréj.* Już suchéj, w któréj niegdyś przechowywała się woda.

21. *Starał się wybawić.* Wrzuconego do studni zamierzał potajemnie wydobyć i odprowadzić go ojcu, chcąc tym postępkiem odzyskać łaskę u ojca, którego był obraził kiedyś kazirodztwem.

22. *Nie zabijajcie duszy.* Nie odbierajcie mu życia. Jest to Metonymia.

Aleg. Józef wrzucony do studni, i ztamtąd wydobyty, przedany Izmaelitom, oznacza Chrystusa zstępującego do piekieł, i po zmartwychwstaniu uznanego przez wiarę od pogan.

24. *I wpuścili go.* Józef Fl. pisze, że Ruben spuścił go do studni za pomocą powroza.

25. *Z Galaad.* Którędy przejeżdżać musieli ci, którzy z Arabii udawali się do Egiptu na Dotain.—*Rezinę.* P. W.

27. *I przyzwolili bracia.* Ośmiu tych, którzy tam się znajdowali w czasie téj przedaży. Albowiem Rubena nie było wtenczas, jak wid. z w. 29.

28. *Madianitowie.* Madianici razem z Izmaelitami w je-

extrahentes eum de cisterna, vendiderunt eum Ismaelitis, viginti argenteis, qui duxerunt eum in Aegyptum. (*Sap. 10. 13.*)

29. Reversusque Ruben ad cisternam, non invenit puerum;

30. et scissis vestibus pergens ad fratres suos, ait: Puer non comparet, et ego quo ibo?

31. Tulerunt autem tunicam ejus, et in sanguine hoedi, quem occiderant, tinxerunt;

32. mittentes qui ferrent ad patrem, et dicerent: Hanc invenimus: vide utrum tunica filii tui sit, an non.

33. Quam cum agnovisset pater, ait: Tunica filii mei est, fera pessima comedit eum, bestia devoravit Joseph.

34. Scissisque vestibus, indutus est cilicio, lugens filium suum multo tempore.

35. congregatis autem cunctis liberis ejus, ut lenirent dolorem patris, noluit consolationem accipere, sed ait: Descendam ad filium meum lugens in infernum. Et illo perseverante in fletu,

36. Madianitae vendiderunt Joseps in Aegypto Putiphari eunocho Pharaonis magistro militum.

gnąwszy go z studnie, przedali go Ismaelitóm za dwadzieścia śrebrników, którzy go zawieźli do Egyptu.

29. Y wróciwszy się Ruben do studnie nie nalazł chłopięcia:

30. Y rozdarszy odzienie, idąc do braciéy swéy rzekł: chłopięcia niewidać, a ia dokąd póydę?

31. Y wzieli suknię iego, y we krwi kozlęcéy które byli zabili omoczyli.

32. Posławszy którzyby ią donieśli do oyca, y mówli: Tęśmy należli: ogląday ieśli iest suknia syna twego czy nie.

33. Którą poznawszy oćiec, rzekł: Suknia syna mego iest, źwierz okrutny ziadł go, bestia pożarła Jozepha.

34. Y rozdarszy szaty, oblókł się w włośienicę, płacząc syna swego przez długi czas.

35. A gdy się zeszły wszytkie dźieći iego, aby ulżyli żalu oycowskiego, niechćiał przypuśćić poćieszenia, ale rzekł: Zstąpię do syna mego płacząc do piekła: A gdy on tak trwał w żałobie,

36. Madianitowie przedali Jozepha w Egiptćie Putipharowi trzebieńcowi Pharaona hetmanowi żołnierstwa.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 37.** w. 25. *Resinę i staktę.* Co właśnie te imiona znaczą nie możem pewnie wiedzieć, bo i żydowskich sami Żydzi nierozumieją. Resine jedni wykładają żywicę, drudzy balsam albo driakiew, staktę rozumieją, mirrhę albo mastyka, albo tym co podobnego.

28. *Za dwadzieścia.* Niektórzy mają za trzydzieści, ale żydowskie i 70 i łacińskie lepsze, mają za dwadzieścia, jako o tém pisze Hieronim (in quaest. in Genes.) A chocia Pan Chrystus był przedany za trzydzieści, wszakże Józef w tém tylko był figurą, iż jako Józef przedany jest, także i Pan Chrystus, chocia nie tak drogo: bo niepotrzeba było aby sługa był tak drogo przedany jako Pan. Ale Zacharyasz prorokował (11. 12) o trzydzieści, za które przedany jest Pan Chrystus.

35. *Zstąpię do syna mego płacząc do piekła.* Słowo żydowskie *scheol*, LXX. po grecku *ἅδης*, Vulgata pospolicie przekłada *infernum*, my piekłem zowiemy, jako też tu na tém miejscu niemoże się inaczéj przekładać. Acz nowotni Żydzi teraz to zowią grobem, jamą, rowem, śmiercią, niemając w tém żadnego świadectwa, żeby kto tak kiedy przekładał: wszakże i tu naprzód nie może znaczyć grobu, bo mówi Jakób, iż miał iść do syna swego, o którym rozumiał że go bestye pożarły. A tak niemiał grobu. Przetoż i Jakób gdy to mówił nie myślił o grobie, ale o otchłani piekielnéj, do któréj się dusze wierne zgromadzały. A niechaj się nowochrzczeniec temu niedziwuje, że i święci do piekła zstępują. Ponieważ rozmaite piekła są: insze jest piekło dla potępionych, do którego święci nie chodzą: insze zasię było piekło gdzie Ojcowie święci, do przyjścia Messyasza byli zatrzymani, co zowie pismo Łonem Abrahamowym są i do tego insze piekła o których na inszem miejscu. Wszakże i to też trzeba wiedzieć, iż w Pismie ś. podczas śmierć zowie piekłem, a piekło śmiercią, i tak jedno miasto drugiego podczas kładzie, jako mamy *Hose:* 13. v. 14, gdzie Vulgata ma: wybawię je z ręki śmierci, w żydowskim i greckim jest z ręki piekła. Aleć to nie dla tego Pismo ś. czyni, żeby śmierć i piekło jednoż miało znaczyć, gdyż insza jest śmierć a insze piekło, jako masz Psal. 54. v. 16. zowią tedy podczas piekło śmiercią, a śmierć piekłem, iż przed męką Pana Chrystusową wespółek to bywało i śmierć i zstąpienie do piekła. Przeto też jedno za drugie kładzie. Ale przedsię różne rzeczy znaczą. Czytaj u *Hozeasza* 13, v. 14. *Job.* 14. v. 12. v. 13.

36. *Trzebieńcowi.* Tak zowie przełożone nad komorą królewską, iż pospolicie takowi trzebieńcami byli, chocia podczas niektórzy żony mieli, jako ten miał, niżéj 49.

---

dnéj spółce ciągnęli karawanę: wspólnie kupili Józefa i wspólnie go przedali. Dla tego Mojżesz nazywa ich już Madianitami, już Izmaelitami.— *Za dwadzieścia srebrników.* T. j. syklów. P. W.

29. *I wróciwszy się Ruben.* Był się oddalił dla wyszukania nowych pastwisk.

30. *I rozdarłszy odzienie.* Na dowód wielkiego żalu, jakto zwykli byli czynić Hebrajczycy.—*A ja dokąd pójdę.* Abym go znalazł. Przedaży Józefa Ruben nie był uczestnikiem. Gdy bracia mu opowiedzieli, że został przedany żywy, dał się uspokoić, i zezwolił na oszukanie ojca.

33. *Zwierz okrutny.* Tak mniemał; gdyż nie mógł przypuścić do głowy tak wielkiéj zbrodni swych synów; i Palestyna obfituje w niedźwiedzie, lwy i inne krwiożercze zwierzęta.

34. *Oblokł się w włosiennicę.* Hebr: *w wór.* Pierwszy, który w żałobie, włożył na się wór, czyli włosiennicę, według świad. Pis. ś., był Jakób, którego poźniéj naśladowali Izraelici.— *Przez długi czas.* Przez lat 23, aż dopóki mu nie oznajmiono, że Józef żyje w Egipcie.

35. *Do piekła.* Patrz W.

36. *Trzebieńcowi.* Putyfar, naczelnik straży królewskiéj, rzezańcem nie był, gdyż miał żonę, i jego córkę, według niektórych, Józef potém pojął sobie za żonę; lecz wszyscy, którzy znajdowali się przy dworze na posługach królewskich, zwali się zwykle trzebieńcami, może dla tego, że wielu z nich rzeczywiście nimi byli. P. W.

CAPUT XXXVIII.

ROZDZIAŁ 38.

O synach Judy, małżeństwie ich z Thamarą, i postępku Judy z tąż Thamarą.

1. Eodem tempore descendens Judas a fratribus suis, divertit ad virum Odolamitem, nomine Hiram.
2. Viditque ibi filiam hominis Chananaei, vocabulo Sue; et accepta uxore, ingressus est ad eam. (*1. Par. 2, 3.*)
3. Quae concepit, et peperit filium, et vocavit nomen ejus Her.
4. Rursumque concepto foetu, natum filium vocavit Onan. (*Num. 26, 19.*)
5. Tertium quoque peperit, quem appellavit Sela; quo nato, parere ultra cessavit.
6. Dedit autem Judas uxorem primogenito suo Her, nomine Thamar.
7. Fuit quoque Her primogenitus Judae, nequam in conspectu Domini; et ab eo occissus est. (*Num, 26, 19.*)
8. Dixit ergo Judas ad Onan filium suum: Ingredere ad uxorem fratris tui, et sociare illi, ut suscites semen fratri tuo.
9. Ille sciens non sibi nasci filios, introiens ad uxorem fratris sui, semen fundebat in terram, ne liberi fratris nomine nascerentur.
10. Et idcirco percussit eum Dominus, quod rem detestabilem faceret.
11. Quam ob rem dixit Judas Thamar nurui suae: Esto vidua in domo patris tui, donec crescat Sela filius meus. Timebat enim ne et ipse moreretur, sicut fratres ejus. Quae abiit, et habitavit in domo patris sui.
12. Evolutis autem multis diebus, mortua est filia Sue uxor Judae; qui post luctum consolatione suscepta, ascendebat ad tonsores ovium suarum, ipse et Hiras opilio gregis Odollamites, in Thamnas.
13. Nuntiatumque est Thamar, quod socer illius ascenderet in Thamnas ad tondendas oves.
14. Quae, depositis viduitatis vestibus, assumpsit

1. Tegoż czasu odszedłszy Judas od braciey swey, zstąpił do męża Odollamitskiego na imię Hiram.
2. Y uyźrzał tam córkę człowieka Chananeyskiego imieniem Sue: y poiąwszy za żonę, wszedł do niey.
3. Która poczęła y porodziła syna, y nazwał imię iego Her.
4. Y zasię począwszy płód narodzonego syna nazwała Onan.
5. Porodziła też trzeciego: którego nazwała Sela, po którego narodzeniu więcey rodzić przestała.
6. A Judas dał żonę pierworodnemu swemu Her, imieniem Thamar.
7. A Her był pierworodny Judy złośliwy przed oblicznoścįą Pańską: y od niego zabit iest.
8. Rzekł tedy Judas do Onana syna swego: Wnidź do żony brata twego, a złącz się z nią, abyś wzbudził nasienie bratu twemu.
9. On widząc, że się nie iemu synowie rodzić mieli, gdy wchodził do żony brata swego, wypuszczał nasienie na ziemię, aby się dźieći imieniem brata iego nie rodziły.
10. Y z tey przyczyny zabił go Pan, że rzecz brzydliwą czynił.
11. Y przetoż rzekł Judas Thamarze niewiastce swoiey: Bądź wdową w domu oyca twego aż uroście Sela syn moy: bał się bowiem by y on nie umarł, iako bracia iego. Która poszła y mieszkała w domu oyca swego.
12. A gdy minęło wiele dni, umarła córka Suego żona Judasowa: który po żałobie wziąwszy pocieszenie, szedł do strzygących owce swe sam y Hiras owcarz trzody Odollamita, do Thamnas.
13. Y powiedźiano Thamarze, że świekier iey idźie do Thamnas na strzyżenie owiec.
14. Która złożywszy szaty wdowstwa, wzięła na

R. 38. — *Tegoż czasu.* Roku 16go Józefa, Juda miał już wtedy lat 19.—*Odszedłszy Judas.* Czyni się tu wzmianka Judy i potomstwa jego, nie zaś innych braci, dla tego że z Judy i z Thamary, miał się narodzić J. Chrystus.

2. *I ujrzał.* Pokochał pożądliwie.— *Sue.* Nie jest to imie córki, ale jéj ojca, teścia Judy.

3. *Nazwał imię jego Her.* Pierwszemu synowi nadał imię ojciec, innym matka.

7. *A Her... był złośliwy.* Her i Onan, dwaj bracia, dopuścili się tegoż grzechu nieczystości, przez to, że, w akcie małżeńskiego spółkowania, spuszczali nasienie nazewnątrz, chcąc tem przeszkodzić zapłodnieniu. Lecz cel obaj mieli różny: Her obawiał się, aby żona jego, przez rodzenie i karmienie dzieci nie utraciła swéj piękności; Onan, żeby nie spłodzić synów bratu swemu: w tym przeto zazdrość, w tamtym pożądliwość cielesna były panującemi namiętnościami; obydwaj ciężkiéj dopuścili się zbrodni.— *Zabit jest.* Jednego i drugiego dotknęła kara śmierci jakiejś niezwyczajnéj, lecz takiéj, która wskazywała ludziom, iż zostali ukarani za jakąś zbrodnię wielką: może *przepuścił Bóg na nich złych aniołów.* (Ps. 77. 49). A może był to ów Asmodeusz, który pomordował rozpustnych małżonków Sary. (Tob. 3, 8). —

8. *Wnidź do żony.* Już więc było we zwyczaju, co poźniéj prawem zostało objęte, iżby brat pojął w małżeństwo owdowiałą żonę brata swego, który umarł bezdzietnym. Deut. 25, 5.

9. *Że się nie jemu synowie rodzić mieli.* Jest-to Enallage, fig. retor.; *synowie* zamiast, *syn;* bo jeden tylko pierworodny liczył się synem umarłego brata, inni zaś należeli do ojca.

11. *Bądź wdową.* Musiał być zwyczaj, że niewiasta, z powodu związków małżeńskich przyjęta do jakiéj familii, po owdowieniu także powinna była zostawać przy tejże familii, dopóki znajdował się taki krewny jéj męża, któryby mógł ją kiedyś poślubić i wzbudzić potomka umarłemu. Dla tego Judas, niechcąc ożenić trzeciego swego syna z Thamarą, daje jéj pozwolenie powrotu do ojcowskiego domu, i wybrania sobie innego męża; lecz ta nie chciała na to drugie przystać, i użyła zdrady do podejścia Judy.

12. *Owczarz trzod.* Chald. *towarzysz jego,* t. j. przyjaciel.

14. *Rąbek.* (Szata cienka. Lind.) W starożytności niewiasty szatą okrywały sobie głowę i twarz, tak, iż jedno tylko oko mogło być widziane, przeto nie łatwo można było je poznać.

theristrum, et mutato habitu, sedit in bivio itineris, quod ducit Thamnam; eo quod crevisset Sela, et non eum accepisset maritum.

15. Quam cum vidisset Judas, suspicatus est esse meretricem; operuerat enim vultum suum, ne agnosceretur.

16. Ingredienusque ad eam, ait: Dimitte me ut coeam tecum; nesciebat enim quod nurus sua esset.

17. Qua respondente: Quid dabis mihi, ut fruaris concubitu meo? Dixit: Mittam tibi haedum de gregibus. Rursumque illa dicente: Patiar quod vis, si dederis mihi arrhabonem, donec mittas quod polliceris.

18. Ait Judas: Quid tibi vis pro arrhabone dari? Respondit: Annulum tuum, et armillam, et baculum quem manu tenes. Ad unum igitur coitum mulier concepit,

19. et surgens abiit; depositoque habitu, quem sumpserat, induta est viduitatis vestibus.

20. Misit autem Judas hoedum per pastorem suum Odollamitem, ut reciperet pignus quod dederat mulieri; qui cum non invenisset eam,

21. interrogavit homines loci illius; Ubi est mulier quae sedebat in bivio? respondentibus cunctis: Non fuit in loco isto meretrix.

22. Reversus est ad Judam, et dixit ei: Non inveni eam, sed et homines loci illius dixerunt mihi, numquam sedisse ibi scortum.

23. Ait Judas: Habeat sibi, certe mendacii arguere nos non potest, ego misi hoedum, quem promiseram et tu non invenisti eam.

24. Ecce autem post tres menses nuntiaverunt Judae, dicentes: Fornicata est Thamar nurus tua, et videtur uterus illius intumescere. Dixitque Judas: Producite eam, ut comburatur.

25. Quae cum duceretur ad paenam, misit ad socerum suum, dicens: De viro, cujus haec sunt, concepi, Cognosce cujus sit annulus, et armilla, et baculus.

26. Qui agnitis muneribus, ait: Justior me est: quia non tradidi eam Sela filio meo. Attamen ultra non cognovit eam.

27. Instante autem partu, apparuerunt gemini in utero; atque in ipsa effusione infantium unus protulit manum, in qua obstetrix ligavit coccinum dicens: *(Matth. 1, 3.)*

28. Iste egredietur prior.

29. Illo vero retrahente manum, egressus est

się rąbek, a odmieniwszy szaty, usiadła na rozstaiu drogi, która wiedzie do Thamnas: dla tego, że iuż był dorósł Sela, a nie wzięła go za męża.

15. Którą uyźrzawszy Judas, mniemał żeby była wszetecznica: bo była nakryła twarz swoię aby iey nie poznano.

16. Y wszedłszy do niey, rzekł: Dopuść mi abym miał sprawę z tobą: bo nie wiedział żeby iego niewiastka była.

17. Która gdy odpowiedziała: Co mi dasz, żebyś zażył obcowania mego? Rzekł: Poszlęć koźiełka z trzód: A gdy zaś ona rzekła: Dopuszczę czego chcesz, ieśli mi dasz zastawę aż przyszlesz co obiecuiesz.

18. Rzekł Judas: Co chcesz żebym ci dał w zastawie? Odpowiedziała: Pierścień twóy, y manellę y laskę, którą w ręce trzymasz. Na iedno tedy zeszcie niewiasta poczęła.

19. Y powstawszy poszła: y złożywszy odzienie, które na sobie miała, oblokła się w szaty wdowstwa.

20. Y posłał Judas koźiełka przez pastérza swego Odellamitę, aby odebrał zastawę, którą był dał niewieście: który nie nalazłszy iey,

21. Pytał ludźi mieysca onego: Gdźie iest niewiasta, która siedziała na rostaiu. A gdy wszyscy odpowiedźieli, że nie była na tym mieyscu nierządnica.

22. Wrócił się do Judy y rzekł mu: Nie nalazłem iey: lecz y ludźie mieysca onego powiedali mi, że tam nigdy nie siedziała wszetecznica.

23. Rzekł Judas: Niechże sobie ma: kłamstwa iśćie nam zadać nie może, iam posłał koźlę którem był obiecał, a tyś iey nie nalazł.

24. Alić po trzech miesiącach powiedziano Judźie, mówiąc: Wystąpiła Thamar niewiastka twoia, y zda się że się żywot iey wzdyma. Y rzekł Judas: Wywiedźcie ią aby była spalona.

25. Którą gdy wiedźiono na śmierć posłała do świekra swego, mówiąc: Z tego męża którego te rzeczy są, iam poczęła: poznay cziy to pierścień y manella y laska.

26. Który poznawszy swe dary rzekł: Sprawiedliwsza nad mię, żem iey nie dał Seli synowi memu. Wszakoż więcey iey nie uznał.

27. A gdy przychodźił czas porodzenia, ukazały się bliźnięta w żywocie: a w samym wychodzeniu dźiatek, ieden wyścibił rękę, na którey baba uwiązała nić czérwoną, mówiąc:

28. Ten naprzód wynidźie.

29. Ale gdy on zaś wćiągnął rękę, wyszedł dru-

16. *I wszedłszy do niéj.* Judas zgrzeszył prostem porubstwem; albowiem nie wiedział że to była jego synowa, i nie był wtenczas związany małżeństwem. Thamara zaś zgrzeszyła kazirodztwem i jakby cudzołóztwem, gdyż powinna była siebie uważać jakby żoną Seli. Może Thamara była ubrana w maskę, jak to zwykły były niekiedy czynić nierządnice, dla tego Judas jéj nie poznał.

17. *Koziełka z trzód.* Patrz W.

18. *Pierścień.* Pieczęć.— *Manellę.* Łańcuszek na szyję; albo płaszczyk.

24. *Wywiedźcie ją, aby była spalona.* Judas, jako głowa familii, na synowę wydał wyrok powagą sędziego, a karą cudzołóztwa był wówczas ogień.

26. *Sprawiedliwsza nadmię.* Nie czyściejsza, nie świętsza, ale sprawiedliwsza; Judas bowiem nie dotrzymał był obietnicy i umowy, i niesprawiedliwie przeszkadzał, iżby ona nie miała dzieci z Seli.— *Wszakoż więcéj jéj nie uznał.* Bo była mu synową, a więc byłoby kazirodztwem. Również i Sela, już jéj nie brał za żonę.

27. *Ukazały się.* Akuszerka dotykając ręką poznała, iż dwoje dzieci było w żywocie.— *Nić czerwoną.* Żeby wiadomo było, który z dwóch był pierworodnym.

29. *Rzekła niewiasta* Akuszerka niezadowolona z tego, że została zawiedzioną, i obawiając się żeby tak gwał-

alter; dixitque mulier: Quare divisa est propter te maceria? et ob hanc causam vocavit nomen ejus Phares.

30. Postea egressus est frater ejus, in cujus manu erat coccinum; quem appellavit Zara. (*1. Par. 2, 4.*)

gi: y rzekła niewiasta: Czemu przerwana iest dla ciebie przegroda? y z tey przyczyny nazwano imię iego Phares.

30. Potym wyszedł brat iego, na którego ręce była nić czerwona: którego nazwała Zarą.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 38.** w. 17. *Koziełka z trzód.* Jest *hebraismus*, i znaczy kożlątko młodziuchne które jeszcze za matką chodzi. I tak pospolicie tym podobne słowa wykładać się mają jako *Dan.* 8. *Hircus Caprarum*, kozieł kóz, to jest, kożlątko młode, także i insze. *Gen.* 3. 8. wedle żydowskiego textu. 1. *Esdrae* 6. *Dan.* 6.

29. *Przegrodę.* To jest błonkę którą płód bywa uwiniony, którą też przerwawszy rodzi się. Po łacinie te błonki nazwane są *secundae*, iż za dziecięciem wychodzą.

CAPUT XXXIX.

ROZDZIAŁ 39.

O pobycie Józefa u Putyfara, i jego uwięzieniu.

1. Igitur Joseph ductus est in Aegyptum, emitque eum Putiphar eunuchus Pharaonis, princeps exercitus, vir Aegyptius, de manu Ismaelitarum, a quibus perductus erat.

2. Fuitque Dominus cum eo, et erat vir in cunctis prospere agens: habitavitque in domo domini sui,

3. qui optime noverat Dominum esse cum eo, et omnia, quae gereret, ab eo dirigi in manu illius:

4. Invenitque Joseph gratiam coram domino suo, et ministrabat ei; a quo praepositus omnibus gubernabat creditam sibi domum, et universa quae ei tradita fuerant;

5. benedixitque Dominus domui Aegyptii propter Joseph, et multiplicavit tam in aedibus quam in agris cunctam ejus substantiam;

6. nec quidquam aliud noverat, nisi panem quo vescebatur. Erat autem Joseph pulchra facie, et decorus aspectu.

7. Post multos itaque dies injecit domina sua oculos suos in Joseph, et ait: Dormi mecum.

8. Qui nequaquam acquiescens operi nefario, dixit ad eam: Ecce dominus meus, omnibus mihi traditis, ignorat quid habeat in domo sua:

9. nec quidquam est quod non in mea sit potestate, vel non tradiderit mihi, praeter te, quae uxor ejus es: quomodo ergo possum hoc malum facere, et peccare in Deum meum?

10. Hujuscemodi verbis per singulos dies et

1. Jozeph tedy był zawiedźion do Egyptu, y kupił go Putiphar, trzebieniec Pharaonów, hetman woyska, mąż Egyptianin z ręku Ismaelitów, od których był przywiedźiony.

2. Y był Pan z nim, y był mężem we wszystkim szczęśliwie postępuiąc: y mieszkał w domu pana swego,

3. Który barzo dobrze wiedźiał że Pan iest z nim, a iż wszytko co czynił, on szczęścił w ręku iego.

4. Y nalazł Jozeph łaskę przed panem swoim, y służył mu: od którego będąc przełożonym nad wszystkim, rządźił dóm sobie zwierzony y wszytko co mu było zlecono:

5. Y błogosławił Pan domowi Egiptianina dla Jozepha: y rozmnożył tak w domu, iako y na polu, wszytkę maiętność iego:

6. Y ni o czym inszym nie wiedźiał, iedno o chlebie, którego pożywał. A Jozeph był piękny twarzy, y wdźięczny na weyźrzeniu.

7. Po wielu tedy dni, obróćiła pani iego oczy swe na Jozepha, y rzekła: Śpi ze mną.

8. Który żadnym sposobem niechcąc zezwolić na zły uczynek, rzekł do niey: Oto pan móy, dawszy mi w moc wszytko, nie wie co ma w domu swoim:

9. Y niemasz żadney rzeczy, którąby nie była w mocy moiey: abo czegoby mi nie poruczył, prócz ciebie któraś iest żoną iego: iakoż tedy mogę tę złość uczynić, y zgrzeszyć przeciw Bogu memu?

10. Takimić słowy na każdy dźień, y niewiasta

---

towne wyjście drugiego nie zaszkodziło zdrowiu matki lub bliźniąt.— *Czemu przerwana jest?* Ten jest sens: Czemu brat twój, chcąc narodzić się piérwszy, rozerwał dla ciebie błonę, w którą byliście owinięci w żywocie?— *Przegrodę.* P. W.— *Phares.* T. j. *rozłączenie*, czyli *rozdzielenie.*

30. *Zarą.* Wschodzący; nazwany tak od tego, że ponieważ pierwszy wysunął rękę, pierwszy też i powinien był wynijść.

R. 39.—2. *I był Pan z nim.* Zawsze towarzyszyła mu łaska Boska, we wszystkiém mu dopomagając, i czyniąc go przyjemnym wszystkim.— *I był mężem we wszystkiém szczęśliwie postępującym.* Mężem był nie co do wieku, ale co do roztropności i dojrzałości sądu, któremu wszystko szło pomyślnie.

3. *Który bardzo dobrze wiedział.* T. j. Faraon z doświadczenia poznał, że....

5. *I błogosławił.* Osypał go wszystkiemi dobrami, tak w domu, jak i za domem.

6. *I o niczém inszém nie wiedział, jedno o chlebie.* Sposób mówienia przysłowiowy. Myśl ta: Putyfar tak dalece wszystko zdał na Józefa, iż ufając najmocniéj jego poczciwości nie wymagał od niego żadnego sprawozdania, a spokojnie przestawał na gotowém.

7. *Po wielu tedy dniach.* W roku ósmym, dziewiątym, albo dziesiątym, od czasu dostania się do Egiptu.— *Obróciła oczy.* Pożądliwe i lubieżne.

9. *Jakoż tedy mogę.* Jak gdyby rzekł: Azali mogłaby to być, iżbym stał się niewdzięcznym ku tak łaskawemu na mnie panu, tém bardziéj, że to nie mogłoby się stać bez ciężkiéj obrazy Boga?

10. *Takiemi słowy na każdy dzień.* Żadnéj nie opuszczała sposobności do nęcenia go zdradliwemi pochlebstwy.

mulier molesta erat adolescenti; et ille recusabat stuprum.

11. Accidit autem quadam die, ut intraret Joseph domum, et operis quidpiam absque arbitris faceret,

12. et illa, apprehensa lacinia vestimenti ejus, diceret: Dormi mecum. Qui relicto in manu ejus pallio fugit, et egressus est foras.

13. Cumque vidisset mulier vestem in manibus suis, et se esse contemptam,

14. vocavit ad se homines domus suae et ait ad eos: En introduxit virum Hebraeum, ut illuderet nobis: ingressus est ad me, ut coiret mecum: cumque ego succlamasem,

15. et audisset vocem meam, relicuit pallium quod tenebam, et fugit foras.

16. In argumentum ergo fidei retentum pallium ostendit marito revertenti domum,

17. et ait: Ingressus est ad me servus Hebraeus, quem adduxisti, ut illuderet mihi:

18. cumque audisset me clamare, reliquit pallium quod tenebam, et fugit foras.

19. His auditis dominus, et nimium credulus verbis conjugis, iratus est valde;

20. tradiditque Joseph in carcerem, ubi vincti regis custodiebantur, et erat ibi clausus. (*Psal. 104, 18.*)

21. Fuit autem Dominus cum Joseph, et misertus illius dedit ei gratiam in conspectu principis carceris.

22. Qui tradidit in manu illius universos vinctos, qui in custodia tenebantur; et quidquid fiebat, sub ipso erat.

23. Nec noverat aliquid, cunctis ei creditis; Dominus enim erat cum illo, et omnia opera ejus dirigebat.

przykrzyła się młodzieńcowi: y on się zbraniał cudzołóztwa.

11. Y przydało się dnia iednego, że Jozeph wszedł do domu, y sprawował coś bez pomocników,

12. A ona uchwyćiwszy kray szaty iego, rzekła: Śpi ze mną. Który zostawiwszy w ręce iéy płaszcz, ućiekł, y wyszedł precz.

13. A gdy uyźrzała niewiasta szatę w rękach swoich, a iż była wzgardzona,

14. Zawołała do siebie ludźi domu swego, y rzekła do nich: Oto wprowadźił męża Hebreyczyka aby nas naigrawał: wszedł do mnie, aby leżał ze mną: a gdym ia zakrzyknęła,

15. Y usłyszał głos móy: zostawił płaszcz którym trzymała, y ućiekł precz.

16. Na znak tedy wiary, płaszcz zatrzymany ukazała mężowi, gdy się wrócił do domu,

17. Y rzekła: Wszedł do mnie niewolnik Hebreyczyk, któregoś przywiódł aby mię naigrawał:

18. A gdy usłyszał żem wołała, zostawił płaszcz którym trzymała, y ućiekł precz.

19. To gdy usłyszawszy Pan, a nazbyt prędko wierząc słowam żony, rozgniewał się barzo.

20. Y dał Jozepha do ćiemnice, gdźie więźniów królewskich strzeżono, y był tam w zamknieniu.

21. Pan iednak był z Jozephem; y zmiłowawszy się nad nim, dał mu łaskę przed obliczność ćią przełożonego nad ćiemnicą.

22. Który podał w rękę iego wszytkie więźnie którzy byli w ćiemnicy, a cokolwiek się dźiało, pod nim było.

23. Y nie wiedźiał ni o czym, zwierzywszy iemu wszytkiego: Pan bowiem był z nim, y szczęśćił wszytkie sprawy iego.

CAPUT XL.

ROZDZIAŁ 40.

O snach dwóch urzędników Faraona, które Józef wyłożył, i wykład ten się sprawdził.

1. His ita gestis, accidit ut peccarent duo eunuchi, pincerna regis Aegypti, et pistor, domino suo,

2. Iratusque contra eos Pharao (nam alter pincernis praeerat, alter pistoribus),

3. misit eos in carcerem principis militum, in quo erat vinctus et Joseph.

4. At custos carceris tradidit eos Joseph, qui

1. Co gdy się tak stało, trafiło stę że przewinili dwa trzebieńcy, podczaszy króla Egiptskiego, y piekarz panu swemu.

2. Y rozgniewawszy się na nie Pharaon, (bo ieden był przełożony piwnicznych, a drugi nad piekarzmi)

3. Dał ie do ćiemuice hetmana żołnierzów, w któréy był więźniem y Jozeph.

4. Ale stróż ćiemnice poruczył ie Jozephowi, któ-

---

12. *Wyszedł precz.* Mógłby silny młodzieniec wyrwać swój płaszcz z rąk niewiasty; lecz nie chciał ani używać przemocy względem swéj pani, ani też nosić więcéj szaty, któréj się dotknęły ręce wszetecznicy.

13. *Gdy ujrzała niewiasta.* Bardzo łatwo niewiasta z miłości przechodzi do nienawiści, zwłaszcza gdy postrzeże, iż jest wzgardzoną i wykrytą.

14. *Zawołała do siebie.* Żeby się oskarżyć przed nimi, i użyć ich do ujęcia Józefa.

15. Niewolnik Hebrajczyk, któregoś przywiodł. Nawet męża swego czyni niejako uczęstnikiem winy, aby pobudzić go do tém większego srożenia się nad Józefem.

19. *Nazbyt prędko wierząc.* Zawiść tak go zaślepiła, iż nie postrzegał tego, że ta szata była raczéj wskazówką przemocy użytéj ze strony niewiasty.

20. *Do ciemnicy.* Hebr.: *do domu więzienia.*

22. *Pod nim było.* Pod jego zarządem.

23. *I nie wiedział ni o czém.* Do niczego się nie mieszał, o niczém się nie troszczył; wszystko bowiem powierzył roztropności i wierności Józefa.

R. 40. — 1. *Przewinili.* Nie wiadomo jakiéj dopuścili się zbrodni.— *Podczaszy.* LXX: *przełożony podczaszych*, t. j. tych, którzy przyprawiali i podawali wino Faraonowi.—*Piekarz.* Przełożony nad piekarzami królewskiemi.

3. *Hetmana żołnierzów.* T. j. Putyfara.

4. *Stróż ciemnicy.* Dozorca więzienia.— *Im służył.* Miał

et ministrabat eis. Aliquantulum temporis fluxerat, et illi in custodia tenebantur.

5. Videruntque ambo somnium nocte una juxta interpretationem congruam sibi;

6. ad quos cum introisset Joseph mane, et vidisset eos tristes,

7. sciscitatus est eos, dicens: Cur tristior est hodie solito facies vestra?

8. Qui responderunt: Somnium vidimus, et non est qui interpretetur nobis. Dixitque ad eos Joseph: Numquid non Dei est interpretatio? referte mihi quid videritis.

9. Narravit prior, praepositus pincernarum, somnium suum: Videbam coram me vitem,

10. in qua erant tres propagines, crescere paulatim in gemmas, et post flores uvas maturescere:

11. calicemque Pharaonis in manu mea: tuli ergo uvas, et expressi in calicem, quem tenebam, et tradidi poculum Pharaoni.

12. Respondit Joseph: Haec est interpretatio somnii: Tres propagines, tres adhuc dies sunt:

13. post quos recordabitur Pharao ministerii tui, et restituet te in gradum pristinum: dabisque ei calicem juxta officium tuum, sicut ante facere consueveras.

14. Tantum memento mei, cum bene tibi fuerit, et facias mecum misericordiam: ut suggeras Pharaoni, ut educat me de isto carcere:

15. quia furto sublatus sum de terra Hebraeorum et hic innocens in lacum missus sum.

16. Videns pistorum magister, quod prudenter somnium dissolvisset, ait: Et ego vidi somnium: Quod tria canistra farinae haberem super caput meum:

17. et in uno canistro quod erat excelsius, portare me omnes cibos qui fiunt arte pistoria, avesque comedere ex eo.

18. Respondit Joseph: Haec est interpretatio somnii: Tria canistra, tres adhuc dies sunt:

19. post quos auferet Pharao caput tuum, ac suspendet te in cruce, et lacerabunt volucres carnes tuas.

20. Exinde dies tertius natalitius Pharaonis erat; qui faciens grande convivium pueris suis, recordatus est inter epulas magistri pincernarum, et pistorum principis.

ry im też służył: wyszło nieco czasu, a oni pod strażą byli.

5. Y mieli obadwa sen nocy iedney według wykładu im przystoynego:

6. Do których gdy wszedł Jozeph rano, y uyźrzał ie smutne,

7. Zapytał ich mówiąc: Czemu smutnieysza iest dziś nad zwyczay twarz wasza?

8. Którzy odpowiedzieli: Widzieliśmy sen, a niemasz ktoby nam wyłożył. Y rzekł do nich Jozeph: Izali nie Boży iest wykład? powiedzćie mi cośćie widzieli.

9. Powiedział pierwszy przełożony piwniczych sen swóy: Widziałem przed sobą winny szczep,

10. Na ktorym były trzy gałązki, znienagła wyrastaiąc w pąkowie, a po kwieciu iagody dostawaiące:

11. Y kubek Pharaonów w ręce moiéy: wziąłem tedy iagody y wycisnąłem w kubek którym trzymał, y podałem kubek Pharaonowi.

12. Odpowiedział Jozeph: ten iest snu wykład: Trzy gałązki, są ieszcze trzy dni:

13. Po których wspomni Pharao na posługi twoie, y przywroći cię ku pierwszemu stanowi: y podasz mu kubek według urzędu twego, iakoś przed tym zwykł był czynić.

14. Tylko pamiętay na mię gdy się będziesz miał dobrze, a uczyń ze mną miłosierdzie, abyś namienił Pharaonowi, iżby mię wywiódł z téy ciemnice:

15. Bo kradzieżą wzięto mię z ziemie Hebreyskiéy, a tu mię do tego dołu niewinnie wsadzono.

16. Widząc przełożony nad piekarzmi iż mądrze sen wyłożył, rzekł: Jam też widział sen: żem trzy kosze mąki miał na głowie moiéy:

17. A w iednym koszu który był nawyzszy, niosłem wszelakie potrawy, które przemysłem piekarskim czynione bywaią, a ptacy iedli z niego.

18. Odpowiedział Jozeph: Ten iest wykład snu: Trzy kosze, trzy dni ieszcze są:

19. Po których weźmie Pharao gardło twoie, y zawieśi cię na krzyżu, a ptacy będą obiérać ciało twoie.

20. Dzień trzeći potym był narodzenia Pharaonowego: który uczyniwszy wielką ucztę sługom swoim, wspomniał przy dobréy myśli na przełożonego piwnicznych, y na starszego nad piekarzmi.

---

o nich pieczę.— *Nieco czasu.* Prawdopodobnie, że upłynął rok cały.

5. *Według wykładu im przystojnego.* Każdy z nich widział sen odpowiedni swemu urzędowi, i wskazujący co dla każdego z nich miało nastąpić.

8. *Nie masz ktoby nam wyłożył.* Będąc zamknięci w więzieniu, nie możemy wyszukać dla się tłumacza.—*Izali nie Boży jest wykład?* Nikt nie może odgadnąć znaczenia snów, jeżeli mu Bóg tego daru nie udzieli.

10. *Trzy gałązki.* Latorosle, czyli wyrostki.

12. *Są jeszcze.* To jest, oznaczają trzy dni.

13. *Po których.* Po zaczęciu trzeciego dnia.— *Wspomni na posługi twoje.* Hebr.: *podniesie Faraon głowę twoję*, t. j. przywróci cię na pierwszą godność.

14. *Tylko pamiętaj na mię.* Nie wymagam od ciebie zapłaty za wytłumaczenie snu pomyślnego; tylko sprzyjaj mi i wstawiaj się za mną przed Faraonem.

15. *Kradzieżą.* Niesprawiedliwie porwany był od ojca i przedany. Nie obwinia tu braci, ni cudzołożnicy, lecz wyznaje tylko swoję niewinność.— *Z ziemi Hebrajskiéj.* Z ziemi Chanaan, w któréj ojciec i bracia moi, bebrajczycy, mieszkają.— *Do tego dołu.* Do więzienia ciemnego, jakby jaskini.

16. *Widząc.* Z wykładu poprzedzającego snu dobrze wróżąc i dla siebie.— *Mądrze.* Z wielkiém prawdopodobieństwem.— *Trzy kosze.* Jeden na drugim; w najniższym i średnim były zwyczajne chleby, w najwyższym zaś różne przysmaki, jako pasztety i t. p.

19. *Po których.* W ciągu trzeciego dnia.— *Weźmie gardło twoje.* Pozbawi cię życia.—*A ptacy będą obierać ciało.* Poganie ciała ukrzyżowanych i powieszonych prędko nie zdejmowali, a więc stawały się pastwą mięsożernych ptaków.

21. Restituitque alterum in locum suum, ut porrigeret ei poculum;
22. alterum suspendit in patibulo, ut conjectoris veritas probaretur.
23. Et tamen succedentibus prosperis, praepositus pincernarum oblitus est interpretis sui.

21. Y przywrócił iednego na mieysce swe, aby mu kubek podawał:
22. A drugiego obiesił na szubienicy, aby się prawda wykładacza ziśćiła.
23. A przedsię za szczęsnym powodzeniem przełożony piwnicznych przepomniał wykładacza swego.

CAPUT XLI.

ROZDZIAŁ 41.

O wyniesieniu Józefa na piérwszą godność po królu, w skutek wykładu przezeń snów Faraona.

1. Post duos annos, vidit Pharao somnium. Putabat se stare super fluvium,
2. de quo ascendebant septem boves, pulchrae et crassae nimis; et pascebantur in locis palustribus.
3. Aliae quoque septem emergebant de flumine, foedae, confectaeque macie; et pascebantur in ipsa amnis ripa in locis virentibus;
4. devoraveruntque eas, quarum mira species, et habitudo corporum erat. Expergefactus Pharao,
5. rursum dormivit, et vidit alterum somnium. Septem spicae pullulabant in culmo uno plenae atque formosae,
6. aliae quoque totidem spicae tenues, et percussae uredine oriebantur,
7. devorantes omnem priorem pulchritudinem. Evigilans Pharao post quietem,
8. et facto mane, pavore perterritus, misit ad omnes conjectores Aegypti, cunctosque sapientes; et accersitis narravit somnium, nec erat qui interpretaretur.
9. Tunc demum reminiscens pincernarum magister, ait: Confiteor peccatum meum:
10. Iratus rex servis suis, me et magistrum pistorum retrudi jussit in carcerem principis militum,
11. ubi una nocte uterque vidimus somnium praesagum futurorum.
12. Erat ibi puer Hebraeus, ejusdem ducis militum famulus: cui narrantes somnia.
13. audivimus quidquid postea rei probavit eventus: ego enim redditus sum officio meo, et ille suspensus est in cruce.
14. Protinus ad regis imperium eductum de carcere

1. Po dwu lat widźiał Pharao sen. Zdało mu się że stał nad rzéką,
2. Z ktorey wychodziło siedm krów pięknych y barzo tłustych: y pasły się na mieyscach mokrych.
3. Drugie też siedm wynurzały się z rzéki szpetne y chude: y pasły się na samym brzegu rzéki na mieyscach zielonych:
4. Y pożarły one ktorych dźiwna piękność y tłustość ćiała była. Ocućiwszy się Pharaon,
5. Znowu zasnął, y widźiał drugi sen: siedm kłosów wychodziło z iednego źdźbła pełnych y cudnych:
6. Drugich też także wiele kłosów szczupłych y zwarzeniem zarażonych wyrastało,
7. Pożeraiące wszytkę cudność piérwszych. Ocućiwszy się Pharao ze snu,
8. Y rano strachem zdięty posłał do wszytkich wieszczkow Egyptu, y wszytkich mędrców: y przyzwanym powiedźiał sen: a nie było ktoby wyłożył.
9. Tam dopiéro wspomniawszy przełożony nad piwnicznemi, rzekł: Wyznawam grzech swoy:
10. Rozgniewany król na sługi swe, mnie y przełożonego nad piekarzmi kazał wrzućić do ćiemnice hetmana żołnierzow:
11. Gdźie iedney nocy obadwa widźieliśmy sen oznaymuiący przyszłe rzeczy.
12. Był tam młodźieniec Hebreyczyk tegoż hetmana nad żołnierzmi służebnik: ktoremu sny powiedźiawszy,
13. Usłyszeliśmy, cokolwiek potym skutek rzeczy pokazał, bom ia przywrócon iest na urząd moy: a onego na krzyżu zawieszono.
14. Natychmiast na rozkazanie królewskie wy-

22. *Aby się prawda wykładacza.* Myśl jest ta: Z czego się okazało, iż Józef wytłomaczył był sny prawdziwie.

R. 41. — 1. *Po dwóch latach.* Od czasu oswobodzenia z więzienia przełożonego piwniczych (r. 40, 4); Józef więc zostawał w więzieniu przez lat trzy. I w tém także był figurą Chrystusa, który po trzech dniach męki i śmierci zmartwychwstał.—*Nad rzeką.* Przy Nilu.

2. *Na miejscach mokrych.* Nieco w oddaleniu od Nilu, na łąkach wilgotnych i pokrytych trawą.

3. *Na samym brzegu rzeki.* Hebr: *na wardze rzeki.* Żyżność Egiptu zawisła od wylewu Nilu; przeto krowy tłuste pasły się w oddaleniu od Nilu. Lata zaś nieurodzajne są wtedy, kiedy rzeka ta, dla małych wylewów, skrapia tylko bliższy grunt: dla tego krowy chude pasą się na samym brzegu.

4. *I pożarły.* Bo w latach głodu spożyty został wszystek zapas zboża z lat urodzajnych.

5. *Drugi sen.* Niżéj, w. 25, te dwa sny zowią się snem jednym, bo jednym były co do znaczenia proroczego, dwoma zaś co do czasu i sposobu. Wielorakie zaś sny od Boga zsylane, nieraz zwykły oznaczać rzecz jedną i tę samą, jak to widać i tutaj, z w. 32.

6. *Zwarzeniem zarażonych.* Wiatrem suchym i palącym, ktory dmie z pustyni arabskiéj na Egipt, i staje się mu szkodliwym.

7. *Ocuciwszy się Faraon.* Hebr. *ocucił się Faraon, i oto sen.* T. j. sny te stały mu ciągle przed oczyma.

8. *Wieszczków.* Wróżbiarzy, którzy przepowiadają rzeczy przyszłe za pomocą czarta, z ktorym wchodzą w umowę. O zwyczaju zasięgania rady podobnych ludzi u Egipcyan, świadczy m. i. Tacyt. ks. 4. Histor. o Ptolom. *A nie było, ktoryby wyłożył.* Tak mądrze i trafnie, iżby to zadowoliło krola.

9. *Grzech swój.* Niewdzięczność moję, zapomnienie dobrodziejstwa, odebranego od Józefa.

14. *Ostrzyżono.* Był zwyczaj, że w czasie żałoby, wię-

cere Joseph totonderunt; ac veste mutata, obtulerunt ei.

15. Cui ille ait: Vidi somnia, nec est, qui edisserat, quae audivi te sapientissime conjiecere.

16. Respondit Joseph: Absque me Deus respondebit prospera Pharaoni.

17. Narravit ergo Pharao, quod viderat: Putabam me stare super ripam fluminis,

18. et septem boves de amne conscendere, pulchras nimis, et obesis carnibus: quae in pastu paludis virecta carpebant.

19. Et ecce, has sequebantur aliae septem boves in tantum deformes et macilentae, ut nunquam tales in terra Aegyptii viderim:

20. quae, devoratis et consumptis prioribus,

21. nullum saturitatis dedere vestigium: sed simili macie et squalore torpebant. Evigilans, rursus sopore depressus,

22. vidi somnium: Septem spicae pullulabant in culmo uno plenae atque pulcherrimae.

23. Aliae quoque septem tenues et percusae uredine, oriebantur e stipula:

24. quae priorum pulchritudinem devoraverunt. Narravi conjectoribus somnium, et nemo est qui edisserat.

25. Respondit Joseph: Somnium regis unum est, quae facturus est Deus, ostendit Pharaoni.

26. Septem boves pulchrae, et septem spicae plenae: septem ubertatis anni sunt: eandemque vim somnii comprehendunt.

27. Septem quoque boves tenues atque macilentae, quae ascenderunt post eas, et septem spicae tenues, et vento urente percussae: septem anni venturae sunt famis.

28. Qui hoc ordine complebuntur:

29. Ecce septem anni venient fertilitatis magnae in universa terra Aegypti:

30. quos sequentur septem anni alii tantae sterilitatis, ut oblivioni tradatur cuncta retro abundantia: consumtura est enim fames omnem terram,

31. et ubertatis magnitudinem perditura est inopiae magnitudo.

32. Quod autem vidisti secundo ad eandem rem pertines somnium, firmitatis indicium est, eo quod fiat sermo Dei, et velocius impleatur.

33. Nunc ergo provideat rex virum sapientem et industrium, et praeficiat eum terrae Aegypti.:

34. qui constituat praepositos per cunctas regiones: et quintam partem fructuum per septem annos fertilitatis,

wiedzionego z ciemnice Jozepha ostrzyżono: a odmieniwszy szatę stawili przed nim.

15. Któremu on rzekł: Miałem sny, a niemasz ktoby wyłożył: które słyszałem że ty barzo mądrze wykładasz.

16. Odpowiedział Jozeph: Bezemnie Bóg odpowie, rzeczy szczęśliwe Pharaonowi.

17. Powiedział tedy Pharao co widział: Zdało mi się żem stał na brzegu rzéki,

18. A siedm krów z rzéki występowało barzo piękne y tłustego ciała, które na paszéy ługowiska trawę iadły.

19. Ali po tych wyszły drugie siedm krów tak szpetne y chude, żem nigdy takich w ziemi Egyptskiéy nie widział:

20. Które ziadszy y strawiwszy piérwsze,

21. Żadnego znaku sytości nie dały: ale takowąż chudością y szpetnością gnuśniały. Ocknąwszy się znowu twardo zasnąwszy,

22. Widziałem sen: siedm kłosów wyrastało ze źdźbła iednego pełnych y barzo pięknych,

23. A po nich drugie siedm ćieńkich y zwarzeniem zarażonych ze źdźbła wychodźiło:

24. Które piérwszych piękność pożarły. Powiedziałem sen wieszczkom: ale niemasz żadnego coby wyłożył.

25. Odpowiedział Jozeph: sen królewski ieden iest: co Bóg ma uczynić, oznaymił Pharaonowi.

26. Siedm krów pięknych y siedm kłosów pełnych: siedm lat są żyznych: y iedno znaczenie snu zamykaią.

27. Siedm też krów chudych a szpetnych, które wyszły po nich, y siedm kłosów cieńkich y wiatrem warzącym zarażonych, są, siedm lat głodu przyszłego.

28. Które się tym porządkiem wypełnią.

29. Oto prziydą siedm lat żyności wielkiéy po wszytkiéy ziemi Egyptskiéy:

30. Po których nastąpią drugie siedm lat takiego nieurodzaiu, że się zapomni wszytka obfitość przeszła, głód bowiem popsuie wszytkę ziemię.

31. A wielkość obfitości, wygubi wielkość niedostatku.

32. A żeś powtóre widział sen ku teyże rzeczy należący: znak iest pewności, że się stanie mowa Boża, y prędko się wypełni.

33. Teraz tedy niech opatrzy król męża mądrego y dowćipnego, a niech go przełoży nad ziemią Egyptską:

34. Który niech postanowi urzędniki po wszytkich krainach: a piątą część urodzaiu przez siedm lat żyznych,

---

zienia, niewoli, zapuszczano włosy i brodę na znak smutku.— *Odmieniwszy szatę.* W odzieniu żałobném, lub niechędogiém nikt nie mógł ukazywać się przed królmi. Gen. 50, 4. i Esth. 4, 4.

16. *Bezemnie.* To jest, *nie ja ale Bóg,* jak jest w Wers. Symmacha; czyli: nie tak ja, jak raczéj Bóg. (Math. 10, 20).— *Rzeczy szczęśliwe.* Zdaje się że to nie jest formuła grzeczności, lecz raczéj przepowiednia.

25. *Jeden jest.* Co do znaczenia, gdyż jednéj i tejże rzeczy jest godłem.

33. *Dowcipnego.* Przemyślnego. Linde.

34. *Piątą część.* Ponieważ tak wiele lat miało być nieurodzajnych, dla czego nie odkładano przynajmniéj połowy? 1. Bo wystarczała piąta, gdyż w czasie głodu, ludzie przestają na skromniejszém pożywieniu. 2. Z lat urodzajnych w wielu gumnach pozostał zapas zboża. 3. W bliz-

35. qui jam nunc futuri sunt, congreget in horrea: et omne frumentum sub Pharaonis potestate condatur, serveturque in urbibus.

36. Et praeparetur futurae septem annorum fami, quae oppressura est Aegyptum, et non consumetur terra inopia.

37. Placuit Pharaoni consilium et cunctis ministris ejus;

38. locutusque est ad eos: Num invenire poterimus talem virum, qui spiritu Dei plenus sit?

39. Dixit ergo ad Joseph: Quia ostendit tibi Deus omnia, quae locutus es, numquid sapientiorem et consimilem tui invenire potero?

40. Tueris super domum meam, et ad tui oris imperium cunctus populos obediet: uno tantum regni solio te praecedam. *(Ps. 104, 21. I. Mach. 2, 53. Act. 7, 10.)*

41. Dixitque rursus Pharao ad Joseph: Ecce, constitui te super universam terram Aegypti.

42. Tulitque annullum de manu sua, et dedit eum in manu ejus; vestivitque eum stola byssina, et collo torquem auream circumposuit.

43. Fecitque eum ascendere super currum suum secundum, clamante praecone, ut omnes coram eo genu flecterent, et praepositum esse scirent universae terrae Aegypti.

44. Dixit quoque rex ad Joseph: Ego sum Pharao: absque tuo imperio non movebit quisquam manum aut pedem in omni terra Aegypti.

45. Vertitque nomen ejus, et vocavit eum lingua Aegyptiaca, Salvatorem mundi. Deditque illi uxorem Aseneth filiam Putiphare sacerdotis Heliopoleos. Egressus est itaque Joseph ad terram Aegypti

46. (triginta autem annorum erat, quando stetit in conspectu regis Pharaonis), et circuivit omnes regiones Aegypti.

47. Venitque fertilitas septem annorum; et in manipulos redactae segetes congregatae sunt in horrea Aegypti.

48. Omnis etiam frugum abundantia in singulis urbibus condita est.

49. Tantaque fuit abundantia tritici, ut arenae maris coaequaretur, et copia mensuram excederet.

35. Które iuż teraz przyidą, niech zbiéra do gumien: a wszytko zboże pod mocą Pharaonową niech sypane y chowane będźie po mieśćiech:

36. A niech się nagotuie na siedm lat przyszłego głodu, który ma ućisnąć Egypt, a niech nie ginie źiemia od niedostatku.

37. Podobała się rada Pharaonowi y wszytkim sługom iego.

38. Y mówił do nich: Izali możemy naleść takowego męża, któryby ducha Bożego pełen był?

39. Y rzékł do Jozepha: Ponieważći Bóg ukazał to wszytko coś mówił: izali mędrszego y podobnego tobie naleść będę mógł?

40. Ty będźiesz nad domem moim, a na rozkazanie ust twoich wszytek lud posłuszen będźie: samą tylko stolicą królewską, przodkować ci będę.

41. Y rzékł ieszcze Pharaon do Jozepha: Oto postawiłem ćię nadewszytką źiemią Egyptską.

42. Y zdiął pierśćień z ręki swéy, y dał ji na rękę iego: y ubrał go w szatę Bisiorową, y włożył łańcuch złoty na szyię iego.

43. Y kazał mu wśieść na swóy wtóry wóz, a woźny wołał, aby się wszyscy przed nim kłaniali, y wiedźieli że był Przełożonym nadewszytką źiemią Egyptską.

44. Y rzékł ieszcze król do Jozepha: Jam iest Pharaon, bez twego roskazania niepodnieśie żaden ręki abo nogi we wszytkiey źiemie Egyptskiéy.

45. Y odmienił imię iego, y nazwał go ięzykiem Egyptskim, Zbawićielem świata. Y dał mu za żonę Aseneth córkę Putiphara kapłana Heliopolskiego. Wyiachał tedy Jozeph na źiemię Egyptską.

46. (A trzydźieści mu lat było gdy stanął przed oblicznośćią króla Pharaona) y obiachał wszytkie krainy Egyptskie.

47. Y przyszedł urodzay śiedmi lat: a zboże w snopy powiązane zwieźiono do gumien Egyptskich.

48. Wszytka też obfitość zbóż po wszytkich mieśćiech sypana była.

49. Y był taki dostatek pszenice, że się piaskowi morskiemu równała, a obfitość miarę prześiągała.

---

kości Nilu zawsze mógł być zasiew jakiś, chociaż był tak szczupły, iż prawie za nic się uważał; dla tego mówi się w r. 45, 6, że *nie będzie się mogło orać, ani żąć.*

35. *Niech zbiera do gumien.* Urządzonych w każdém mieście.— *Wszystko zboże.* T. j. zebrane z owéj piątéj części.

42. *Pierścień.* Do pieczętowania swych postanowień. *W szatę bisiorową.* Która wtenczas w Egipcie właściwą była Satrapom i Książętom.

43. *Na swój wtóry wóz.* Na którym zwykła jezdzić druga po królu osoba w państwie,

44. *Jam jest Faraon.* Jakby mówił: Przysięgam ci przez mię samego, który jestem królem najwyższym. Królowie Egipscy zwali się Faraonami w przeciągu lat 1,400, od pierwszego, który miał takie imię. Późniéj królów Alexandryjskich zwano Ptolomeuszami.—*Nie podniesie żaden ręki.* Nic ważniejszego się nie stanie bez twego zezwolenia. Zdaje się jest to przysłowie.

45. *Językiem egipskim.* Tych wyrazów nie ma w tekście hebrajskim, ani greckim; lecz dodane są od tłumacza łacińskiego.— *Zbawicielem świata.* Dla tego, że mądrością swą odwrócił od tej części świata klęskę głodu, grożącą śmiercią. I w tém Józef był figurą Chrystusa, prawdziwego Zbawiciela świata. P. W.— *Aseneth, córkę Putyfara.* Niektórzy sądzą że Putyfarem tym było ów pierwszy pan Józefa; lecz prawdopodobniejsza jest, że to był inny: ten bowiem był kapłan, tamten hetman wojska; ten w Heliopolu, tamten w Memfis, stol. m. mieszkał. *Heliopolis.* Znaczy *miasto słońca.*

46. *Stanął przed obliczności.* U Hebrajczyków, stać przed obliczem Pana, jest to mu służyć, lub urząd sprawować. Dan. 1. 19. *I stawali przed królem.* I. Kr. 16, 21. *Stanął przed nim.*

47. *W snopy.* Tak wielka była obfitość, iż wszystkie gumna zapełnione zostały stosami snopów; dla tego takoż snopy chowane były w gumnach, bo tym sposobem dłużéj się przechowuje od zepsucia pszenica.

49. *Piaskowi morskiemu.* Hyperbola. *Miarę.* Lat przeszłych, nawet najżyźniejszych.

50. Nati sunt autem Joseph filii duo antequam veniret fames; quos peperit ei Aseneth filia Putiphare sacerdotis Heliopoleos. (*Infr. 46, 20.—48, 20.*)

51. Vocavitque nomen primogeniti, Manasses, dicens: Oblivisci me fecit Deus omnium laborum meorum, et domus patris mei.

52. Nomen quoque secundi appellavit Ephraim dicens: Crescere me fecit Deus in terra paupertatis meae.

53. Igitur transactis septem ubertatis annis, qui fuerant in Aegypto;

54. coeperunt venire septem anni inopiae, quos praedixerat Joseph; et in universo orbe fames praevaluit, in cuncta autem terra Aegypti panis erat.

55. Qua esuriente, clamavit populus ad Pharaonem, alimenta petens. Quibus ille respondit: Ite ad Joseph; et quidquid ipse vobis dixerit, facite.

56. Crescebat autem quotidie fames in omni terra; aperuitque Joseph universa horrea, et vendebat Aegyptiis; nam et illos oppresserat fames.

57. Omnesque provinciae veniebant in Aegyptum, ut emerent escas, et malum inopiae temperarent.

50. Y urodźili się Jozephowi dwa synowie przedtym niż głód zaszedł: które mu urodźiła Aseneth córka Putiphara kapłana Heliopolskiego.

51. Y nazwał imię pierworodnego Manasses, mówiąc: Zapomnieć mi dał Bóg trudności moich, y domu oyca mego.

52. A imię wtórego nazwał Ephraim, mówiąc: Dał mi Bóg urość w ziemi uboztwa mego.

53. Gdy tedy minęło śiedm lat żyzności, które były w Egyptćie:

54. Poczęły przychodźić śiedm lat niedostatku, ktore był przepowiedźiał Jozeph: y po wszytkim świećie głód przemógł: a we wszytkiey ziemi Egyptskiey był chleb.

55. Którey gdy głód dokuczał, wołał lud do Pharaona żywności prosząc. Który im odpowiedźiał: Idźćie do Jozepha, a cokolwiek on wam rzecze, czyńćie.

56. A głód brał moc co dźień po wszytkiey ziemi, y otworzył Jozeph wszytkie gumna, y przedawał Egyptianóm: bo y onych głód był ućisnął.

57. Y wszytkie Prowincye przyieżdżały do Egyptu, aby kupowały żywność, a nędze niedostatku ulżyły.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 41.** w. 45. *Zbawicielem świata.* W żydowskim jest, Zaphenath Paneach, które słowa nie są żydowskie, ale egipskie, y przeto według języka egipskiego właśnie znaczą Zbawiciela świata: chocia według żydowskiego mogą znaczyć Tajemnic wykładacza. *Hier. in Tradit. Hebr. in Gene.*

CAPUT LXII.

ROZDZIAŁ 42.

O przybyciu do Egiptu braci Józefa po nakupienie zboża, i uwięzieniu Symeona.

1. Audiens autem Jacob quod alimenta venderentur in Aegypto, dixit filiis suis: Quare negligitis?

2. Audivi quod triticum venundetur in Aegypto: descendite, et emite nobis necessaria, ut possimus vivere, et non consumamur inopia.

3. Descendentes igitur fratres Joseph decem, ut emerent frumenta in Aegypto,

4. Beniamin domi retento a Jacob, qui dixerat fratribus ejus: Ne forte in itinere quidquam patiatur mali.

5. Ingressi sunt terram Aegypti cum aliis qui pergebant ad emendum. Erat autem fames in terra Chanaan.

6. Et Joseph erat princeps in terra Aegypti, atque ad ejus nutum frumenta populis vendebantur. Cumque adorassent eum fratres sui,

7. et agnovisset eos, quasi ad alienos durius loquebatur, interrogans eos: Unde venistis? Qui responderunt: De terra Chanaan, ut emamus victui necessaria.

1. A usłyszawszy Jakob, że żywność przedawano w Egyptćie, rzekł Synóm swoim: Czemu niedbaćie.

2. Słyszałem że pszenicę przedaią w Egyptćie, iedźcie, a nakupćie nam potrzeb, abyśmy żyć mogli, a nie niszczeli niedostatkiem.

3. Iachawszy tedy dźieśięć braćiey Jozephowych, aby kupili zboża w Egyptćie,

4. a Beniamina zatrzymał doma Jakob, który był rzekł braćiey iego, by snadź na drodze nie ućierpiał co złego,

5. wiachali do ziemie Egiptskiey z drugimi którzy iachali kupować: a głód był w ziemi Chananeyskiey.

6. A Jozeph był książęćiem w ziemi Egyptskiey, y podług woley iego ludźiom przedawano zboże. A gdy mu się pokłonili bracia iego,

7. Y poznał ie: iakoby do obcych przysroższym mówił, pytaiąc ich: Zkądeśćie przyszli? Którzy odpowiedźieli: z ziemie Chananeyskiey, żebyśmy kupili potrzeb ku żywności.

---

51. *Manasses.* T. j. *czyniący zapomnienie.*

52. *Ephraim.* T. j. *wydawania owoców, produkcya. Ubóstwa.* Utrapienia, upokorzeń.

54. *Po wszystkim świecie.* W krajach przyległych Egiptowi, jak Syrya, Chananea i t. d.

57. *I wszystkie prowincye.* Sąsiednie, gdyż na wszystkie inne nie wystarczyłyby magazyny Józefa i przez kilka miesięcy.

R. 42. — 1. *Że żywność przedawano.* Hebr.: *że był podział, czyli łamanie w Egipcie;* t. j. że rozdzielano tam pokarm. Hebrajczycy często używają wyrazu łamać, gdy jest mowa o pokarmach. Thren. 4. 4.—*Dzieci prosiły chleba, a nie było ktoby im ułamał.*—*Czemu niedbacie?* Hebr.: *Czemu nawzajem na siebie poglądacie?* Co jest we zwyczaju u próżniaków, oczekujących, aby ktoś za nich rzecz jaką ułatwił.

6. *I pokłonili się.* Jakby przed królem, schylając bardzo nizko głowę i kolano. Tym sposobem sprawdził się sen Józefa.

8. Et tamen fratres ipse cognoscens, non est cognitus ab eis.

9. Recordatusque somniorum, quae aliquando viderat, ait ad eos: Exploratores estis, ut videatis infirmiora terrae, venistis.

10. Qui dixerunt: Non est ita, domine, sed servi tui venerunt, ut emerent cibos.

11. Omnes filii unius viri sumus: pacifici venimus, nec quidquam famuli tui machinantur mali.

12. Quibus ille respondit: Aliter est, immunita terrae hujus considerare venistis.

13. At illi: Duodecim, inquiunt, servi tui, fratres sumus, filii viri unius in terra Chanaan: minimus cum patre nostro est, alius non est super.

14. Hoc est, ait, quod locutus sum: Exploratores estis.

15. Jam nunc experimentum vestri capiam: per salutem Pharaonis non egrediemini hinc, donec veniat frater vester minimus.

16. Mittite ex vobis unum, et adducat eum: vos autem eritis in vinculis, donec probentur quae dixistis utrum vera an falsa sint: alioquin per salutem Pharaonis exploratores estis.

17. Tradidit ergo illios custodiae tribus diebus.

18. Die autem tertio eductis de carcere, ait: Facite quae dixi, et vivetis: Deum enim timeo.

19. Si pacifici estis, frater vester unus ligetur in carcere: vos autem abite, et ferte frumenta quae emistis, in domos vestras,

20. et fratrem vestrum minimum ad me adducite, ut possim vestros probare sermones, et non moriamini. Fecerunt ut dixerat, (*Infr. 43, 5.*)

21. et locuti sunt ad invicem: Merito haec patimur, quia peccavimus in fratrem nostrum, videntes angustiam animae illius, dum deprecaretur nos, et non audivimus: idcirco venit super nos ista tribulatio.

22. E quibus unus Ruben, ait: Numquid non dixi vobis: Nolite peccare in puerum, et non audistis me? en sanguis ejus exquiritur.*

8. A wszakże sam braćią poznawszy, od nich nie był poznany.

9. A wspomniawszy na sny które kiedyś widział, rzekł do nich: Szpiegowieście: przyszliście wypatrować słabsze mieysca ziemie.

10. Którzy rzekli: Nie tak iest, Panie, ale słudzy twoi przyszli aby kupili żywności.

11. Wszyscyśmy synowie męża iednego: spokoyniśmy przyszli, a nic złego słudzy twoi nię myślą.

12. Którym on odpowiedział: Inaczey iest: przyszliście przypatrować się nieobronnym mieyscom tey ziemie.

13. A oni rzekli: Dwanaście słudzy twoi bracia iesteśmy, synowie męża iednego w ziemi Chananeyskiey: namłodszy przy oycu iest, a drugiego iuż niemasz.

14. Toć iest, prawi, com rzekł: szpiegowieście wy.

15. Iuż was teraz doświadczę przez Pharaonowe zdrowie, nie wynidźiećie ztąd, aż przydźie brat wasz namnieyszy.

16. Poszliyćie z was iednego, a niech go przywiedźie: a wy będźiećie w więźieniu, aż będźie doświadczono coście rzekli, ieśli prawda iest abo fałsz: bo inaczey przez zdrowie Pharaonowe szpiegowie iesteście.

17. Y dał ie pod straż do trzech dni.

18. A dnia trzeciego wywiedźionym z ciemnice rzekł: Uczyńćie com powiedźiał, a żyć będźiećie: bo się Boga boię:

19. Ieśliście spokoyni, brat wasz ieden niech będźie związan w ciemnicy: a wy iedźćie, a wieźćie zboże któreście kupili do domów waszych,

20. A brata waszego młodszego do mnie przywiedźćie, abym mów waszych doświadczyć mógł, a żebyście niepomarli. Uczynili iako był rzekł,

21. Y mówili ieden do drugiego: Słusznie to ćierpiémy, bośmy zgrzeszyli przeciw bratu naszemu, widząc utrapienie dusze iego, gdy się nam modlił, a niewysłuchaliśmy: dla tegóż przyszedł na nas ten kłopot.

22. Z których ieden Ruben, rzekł: A zam wam niemówił? Nie grzeszćie przeciw dźiecięciu: a niesłuchaliśćie mię: otóż krwie iego dochodzą.

---

8. *Od nich nie był poznany.* Bo wiek dojrzalszy okrył go brodą, i sprowadził pewną zmianę rysów. Dla czego dopuścił Bóg, iżby przez tak długi czas Jakób nie wiedział nic o życiu i stanie Józefa? Zapewne dla tego, iżby cnota i cierpliwość Jakóba była wyprobowana, i małe jego przewinienia tym rodzajem oczyszczenia były zmyte; takoż żeby Józef nie był wykupiony z niewoli, i nie stanęła przez to przeszkoda do sprawdzenia się jego snów, i zamiarów Boga względem przesiedlenia się Jakóba do Egiptu.

9. *Szpiegowieście.* Wiedział Józef, że oni nie byli szpiegami; lecz zarżucał im ten występek, w celu zmuszenia ich do prawdziwego opowiedzenia w jakim stanie zostawał jego ojciec i brat najmłodszy, Benjamin. I nie był niesprawiedliwym tak udawając; jako publiczna bowiem osoba, miał prawo karać bratobójców: lecz jakże nierównie mniejszéj użył kary, niż oni byli zasłużyli! S. Aug. powiada, że Józef nie skłamał, ale przez żartobliwe udawanie przemawiał do nich.— *Słabsze miejsca.* Hebr.: *nagości ziemi.* T. j. miejsca mniéj kunsztownie uzbrojone.

11. *Spokojniśmy.* T. j. prawi, szczerzy, prości.

14. *Toć jest.* Z tego, że zmyślacie, iż jest jeszcze jeden wasz brat w domu, wnoszę że i we wszystkiém inném kłamiecie.

15. *Już was teraz doświadczę.* Skłamaliście czy nie. *Przez Faraonowe zdrowie.* Patrz W.

18. *Bo się Boga boję.* Jakby mówił: Nie uczynię nic coby było niesprawiedliwego i nieludzkiego; wiem bowiem, iż jest wyższym odemnie, pod którego sąd pójdą wszystkie czyny i słowa.

21. *Słusznie to cierpimy.* Teraz uczuli głos sumienia.— *Oczy, które grzech zamyka, kara otwiera.* Wyrzekł gdzieś ś. Grzegorz.

22. *Otoż krwi jego dochodzą.* Będziemy musieli umrzeć, bośmy zabili brata; mniemali bowiem, że już nie żył.

23. Nesciebant autem quod intelligeret Joseph, eo quod per interpretem loqueretur ad eos.

24. Avertitque se parumper, et flevit; et reversus locutus est ad eos.* *(Supr. 37. 22)*

25. Tollensque Simeon, et ligans illis praesentibus, jussit ministris, ut implerent eorum saccos tritico, et reponerent pecunias singulorum in sacculis suis, datis supra cibariis in viam; qui fecerunt ita.

26. At illi portantes frumenta in asinis suis, profecti sunt.

27. Apertoque unus sacco, ut daret jumento pabulum in diversorio, contemplatus pecuniam in ore sacculi,

28. dixit fratriribus suis: Reddita est mihi pecunia, en habetur in sacco. Et obstupefacti turbatique mutuo dixerunt: Quidnam est hoc, quod fecit nobis Deus?

29 Veneruntque ad Jacob patrem suum in terram Chanaan et narraverunt ei omnia quae accidissent sibi, dicentes:

30. Locutus est nobis dominus terrae dure, et putavit nos exploratores esse provinciae.

31. Cui respondimus: Pacifici sumus, nec ullas molimur insidias.

32: Duodecim fratres uno patre geniti sumus: unus non est super, minimus cum patre nostro est in terra Chanaan.

33. Qui ait nobis: Sic probabo quod pacifici sitis: Fratrem vestrum unum dimittite apud me, et cibaria domibus vestris necessaria sumite, et abite:

34. fratremque vestrum minimum adducite ad me, ut sciam quod non sitis exploratores: et istum, qui tenetur in vinculis, recipere possitis: ac deniceps quae vultis, emendi habeatis licentiam.

35. His dictis, cum frumenta effunderent, singuli repererunt in ore saccorum ligatas pecunias; exterritisque simul omnibus,

36. dixit pater Jacob: Absque liberis me esse fecistis: Joseph non est super, Simeon tenetur in vinculis, et Benjamin auferetis: in me haec omnia mala reciderunt.

37. Cui respondit Ruben: Duos filios meos interfice, si non reduxero illum tibi: trade illum in manu mea, et ego eum tibi restituam.

38. At ille: Non descendet, inquit, filius meus

23. A niewiedźieli żeby rozumiał Jozeph: Przeto iż przez tłumacza mówił do nich.

24. Y odwrócił się trochę y płakał: a wróciwszy się mówił do nich.

25. Y wziąwszy Symeona, y związawszy przy nich, kazał sługóm aby napełnili wory ich pszenicą, a iżby odłożyli pieniądze każdego w workach ich, dawszy nad to strawy na drogę: którzy tak uczynili.

26. A oni niosąc zboże na osłach swoich poiachali.

27. A ieden otworzywszy wór, aby dał ieść bydlęciu w gospodźie, uyźrzawszy pieniądze na wierzchu worka,

28. Rzékł braciéy swéy: Wrócono mi pieniądze, owo ie mam w worze. Y zdumiawszy się y zatrworzywszy, ieden z drugim mówił. Cóż to iest co nam Bóg uczynił?

29. Y przyiachali do Jakoba oyca swego do źiemie Chananeyskiéy, y powiedźieli mu wszytko co się im przydało, mówiąc:

30. Mówił do nas Pan źiemie srogo, y miał nas za szpiegi krainy.

31. Któremuśmy odpowiedźieli: spokoyni ieśteśmy, ani żadnéy zdrady myślimy.

32. Dwanaście bracióy nas z iednego oyca urodzeni iesteśmy: iednego iuż niemasz, namłodszy przy oycu naszym iest w źiemi Chananeyskiéy.

33. Który nam rzékł: Tak doznam iżeśćie spokoyni: Brata waszego iednego zostawćie u mnie, a żywności domóm waszym potrzebnéy nabierzćie y iedźćie,

34. A brata waszego namłodszego przywiedźćie do mnie, abych wiedźiał żeśćie nie szpiegowie: y tego który iest w więźieniu, żebyśćie zaś wziąć mogli: a napotym żebyśćie mieli wolność kupowania co chcećie.

35. To powiedźiawszy gdy zboże wysypowali, nalazł każdy na wierzchu worów zawiązane pieniądze: a gdy się wszyscy polękali,

36. Rzékł oćiec Jakob: Sprawiliśćie, żem bez dźieći: Jozepha iuż niemasz, Symeona trzymaią w więźieniu, a Beniamina weźmiećie: na mię się to wszytko złe obaliło.

37. Któremu odpowiedźiał Ruben: Dwu synów moich zabiy, ieślić go zaś nie przywiodę: day go do ręki moiéy, a ia go tobie wrócę.

38. Ale on rzékł: nie póydźie syn móy z wami:

---

24. *I płakał.* Uczucie przyrodzone odniosło zwycięztwo nad sztucznem udawaniem.

25. *Symeona.* Symeon został podciągnięty pod większą karę, bo on, jako najstarszy po Rubenie (r. 37, w. 21 i 26), powagą swoją mógł był powstrzymać innych od bratobójstwa.— *Związawszy przy nich.* Aby tém więcéj ich przerazić.—*Strawy na drogę.* Żywności dla nich i dla bydląt ich w czasie podróży, iżby bez uszczerbku zawiezli do domu to, co zakupili.

28. *I zdumieni.* Hebr. *wyszło z nich serce ich.* T. j. przelękli się, iżby nie ukrywała się w tém jaka na nich zasadzka.

29. *Powiedzieli mu wszystko.* Dobrowolnie wszystko opowiedzieli, aby ojciec nie trwożył się i nie wątpił o tém, co i jak się stało z Symeonem.

35. *Nalazł każdy.* Synowie wiedzieli już, że pieniądze znajdowały się w worach (w. 28), lecz przed ojcem udawali, iż pierwszy raz to postrzegli, aby nie byli od niego strofowani. Synowie przeto udali jakby nową i naglą bojaźń; Jakób zaś rzeczywiście się zatrwożył, lękając się o Symeona, iżby tém bardziéj nie był karany, za zabrane przez jego braci pieniądze.

37. *Dwóch synów moich zabij.* Jest to sposób mówienia hyperboliczny, oznaczający: że najniezawodniéj miał powrócić ojcu Benjamina.

38. *Sędziwość moję.* Mnie już zestarzałego.— *Z żałością.* Sprawicie, iż ja starzec usychać będę z żalu i smutku i śmierć sobie przyspieszę. *Do piekła.* P. W.

vobiscum: frater ejus mortuus est, et ipse solus remansit: Si quid ei adversi acciderit in terra ad quam pergitis, deducetis canos meos cum dolore ad inferos.

brat iego umarł, a ten sam został, ieśli mu się co przećiwnego przyda w ziemi do ktorey się bierzećie, tedy doprowadźićie szedźiwość moię z żałośćią do piekła.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 42. w. 16. *Przez zdrowie Pharaonowe.* Przez zdrowie Pharaonowe przysięgając, przez Boga przysięga, iż zdrowie i żywot człowieczy jest od Boga. A chocia wiedział iż nie byli szpiegami, wszakże to nie było krzywoprzysięztwo, bo on nie przysiągł na to, jakoby prawdziwie szpiegami byli: Ale żeby się pewnie szpiegami być okazali, gdzieby tego niedowiedli, że mieli jeszcze młodszego brata, jako sami powiadali: A na to mógł bez żadnego fałszu przysiądz.

38. *Doprowadzicie sędziwość moję z żałością do piekła.* I tu choćby najbardziéj Heretycy chcieli, piekło nie znaczy grobu. Dla tego iż ani słowo łacińskie tego właśnie znaczy, ani też żydowskie *sheol*, miasto którego 70 tłomacze po grecku kładą *αδης*, co właśnie znaczy piekło, nie *ταφος*, co znaczy grób. A tak jako wyżéj 37, ver. 35. także i tu mówi Jakób, że według dusze miał iść na miejsce świętych Ojców. Jakoby rzekł: będziecie mi przyczyną śmierci, i w starości pójdę z żałością do piekła, to jest na miejsce Ojców świętych. O tymże miejscu rozumie niżéj (44. ver. 25). Tak też to wykłada Chrys. (Hom. 4. in Marcum.) i Hieron. (Eccl. 3), gdzie też przywodzi słowa *Job.* 14. i Greg. 12. *Moral. cap.* 6. i *lib.* 13. *c.* 16. 17. czytaj wyżéj 37. ver. 35.

CAPUT XLIII.

ROZDZIAŁ 43.

O powtórném przybyciu do Józefa jego braci, wespół z Benjaminem.

1. Interim fames omnem terram vehementer premebat.

2. Consumtisque cibis, quos ex Aegypto detulerant, dixit Jacob ad filios suos: Revertimini, et emite nobis pauxillum escarum.

3. Respondit Judas: Denuntiavit nobis vir ille sub attestatione jurisjurandi, dicens: Non videbitis faciem meam, nisi fratrem vestrum minimum adduxeritis vobiscum.

4. Si ergo vis eum mittere nobiscum, pergemus pariter, et ememus tibi necessaria:

5. sin autem non vis, non ibimus: vir enim, ut saepe diximus, denuntiavit nobis, dicens: Non videbitis faciem meam absque fratre vestro minimo. (*Supr. 42, 20.*)

6. Dixit eis Israel: In meam hoc fecistis miseriam, ut indicaretis ei et alium habere vos fratrem.

7. At illi responderunt: Interrogavit nos homo per ordinem nostram progeniem: si pater viveret, si haberemus fratrem: et nos respondimus ei consequenter juxta id quod fuerat sciscitatus. Numquid scire poteramus quod dicturus esset: Adducite fratrem vestrum vobiscum?

8. Judas quoque dixit patri suo: Mitte puerum mecum, ut proficiscamur, et possimus vivere: ne moriamur nos et parvuli nostri.

9. Ego suscipio puerum: de manu mea require illum: nisi reduxero, et reddidero eum tibi, ero peccati reus in te omni tempore. (*Infr. 44, 32.*)

1. Tym czasem głód wszytkę ziemię barzo ściskał.

2. A gdy strawili żywność którą byli przywiezli z Egyptu, rzekł Jakob do synów swoich: Wróććie się, a nakupćie nam trochę żywności.

3. Odpowiedźiał Judas: Wypowiedźiał nam mąż on oświadczaiąc się pod przysięgą mówiąc: Nie uyźrzyćie oblicza mego, ieśli brata waszego namłodszego nieprzywiedźiećie z sobą.

4. Ieśli tedy chcesz go posłać z nami, poiedźiemy społem y nakupiemyć potrzeb:

5. Ale ieśli niechcesz, nie poiedźiemy: Mąż bowiem iakośmy nieraz rzekli, wypowiedźiał nam mówiąc: Nie uyźrzyćie oblicza mego bez brata waszego namłodszego.

6. Rzekł im Izrael: Na moięśćie to nędzę uczynili, żeśćie mu powiedźieli, iż y innego maćie brata.

7. A oni odpowiedźieli: Pytał nas on człowiek porządnie o rodźie naszym: ieśli oćiec żyw: ieśli mamy brata: a myśmy odpowiedźieli iemu porządkiem wedle tego o co pytał: Izaliśmy mogli wiedźieć że miał rzec: Przywiedźćie brata waszego z sobą?

8. Judas też rzekł oycu swemu: Pośli dźiećię zemną, żebychmy poiechali a żyć mogli: byśmy nie pomarli my y dźiatki nasze.

9. Ja biorę dźiećię, z ręki moiey dochodź go, ieślić go nie przywiodę a nie wrócę tobie, będę winien grzechu przećiw tobie na wszelki czas.

R. 43.—1. *Tymczasem.* T. j. kiedy Jakób tak długo odwleka dać zezwolenie na wyjazd Benjamina do Egiptu, głód coraz bardziéj dawał się czuć w Chananei.

2. *Strawili żywność.* Nie zupełnie, ale blizko tego.— *Trochę żywności.* Któraby mogła wystarczyć na zaradzenie niedostatkowi tego roku: nie wiedział, że jeszcze pięć lat miało być głodu.

3. *Judas.* Który pomiędzy braćmi przodkował wymową, roztropnością i powagą.— *Oświadczając się pod przysięgą.* Przysiągł był bowiem przez zdrowie Faraona.— *Nie ujrzycie oblicza mego.* Nie będziecie mieli żadnego do mnie przystępu: a jeśli ośmielicie się ukazać przedemną, ukarzę was jako szpiegów.

5. *Nie pojedziemy.* Abyśmy nie szli napróżno, owszem z narażeniem się na niebezpieczeństwo.

6. *Na mojęście to nędzę uczynili.* Nie umyślnie, ale dając powod waszemi mowami do powiększenia mego nieszczęścia, przez które utracę Benjamina.

8. *Dziecię.* Brata najmłodszego; zkądinąd bowiem był już wieku lat 24, i miał synów, jak wid. z r. 46,21.— *Byśmy nie pomarli.* Lepiéj jest, iżby jeden syn twój Benjamin został raczéj narażony na niepewne niebezpieczeństwo życia, niż żeby on razem z tobą i z nami miał zginąć od niechybnego głodu.

9. *Będę winien grzechu.* Jak gdyby mówił: Dopóki

10. Si non intercessisset dilatio, jam vice altera venissemus.

11. Igitur Israel pater eorum dixit ad eos: Si sic necesse est, facite quod vultis: sumite de optimis terrae fructibus in vasis vestris, et deferte viro munera, modicum resinae, et mellis, et storacis, stactes, et terebinthi, et amygdalarum.

12. Pecuniam quoque duplicem ferte vobiscum: et illam, quam invenistis in sacculis, reportate, ne forte errore factum fit:

13. sed et fratrem vestrum tollite, et ite ad virum.

14. Deus autem meus omnipotens faciat vobis eum placabilem: et remittat vobiscum fratrem vestrum quem tenet, et hunc Benjamin: ego autem quasi orbatus absque liberis ero.

15. Tulerunt ergo viri munera, et pecuniam duplicem, et Benjamin; descenderuntque in Aegyptum, et steterunt coram Joseph.

16. Quos cum ille vidisset, et Benjamin simul, praecepit dispenssatori domus suae, dicens: Introduc viros domum, et occide victimas, et instruae convivium: quoniam mecum sunt comesturi meridie.

17. Fecit ille quod sibi fuerat imperatum, et introduxit viros domum.

18. Ibique exteriti, dixerunt mutuo: Propter pecuniam, quam retulimus prius in saccis nostris, introducti sumus: ut devolvat in nos calumniam, et violenter subjiciat servituti et nos, et asinos nostros.

19. Quamobrem in ipsis foribus accedentes ad dispensatorem domus

20. locuti sunt: Oramus domine, ut audias nos. Jam ante descendimus ut emeremus escas, (*Supr. 42, 3.*)

21. quibus emtis, cum venissemus ad diversorium, aperuimus saccos nostros et invenimus pecuniam in ore saccorum: quam nunc eodem pondere reportavimus.

22. Sed et aliud attulimus argentum, ut emamus quae nobis necessaria sunt: non est in nostra conscientia, quis posuerit eam in marsupiis nostris.

23. At ille respondit: Pax vobiscum, nolite timere: Deus vester, et Deus patris vestri dedit vobis thesauros in saccis vestris: nam pecuniam, quam dedistis mihi, probatam ego habeo. Eduxitque ad eos Simeon.

24. Et introductis domum attulit aquam, et laverunt pedes suos, deditque pabulum asinis eorum.

25. Illi vero parabant munera, donec ingrederetur Joseph meridie; audierant enim quod ibi comesturi essent panem.

10. By była nie przeszkodziła odwłoka, iużbyśmy byli drugi raz przyiachali.

11. Izrael tedy oćiec ich rzekł do nich: Ieśliż tak potrzeba nieśie, uczyńćiesz co chcećie: nabierzćie co lepszych pożytków ziemie w naczynia wasze, y donieśćie mężowi dary, trochę resiny, y miodu, y storaku, stakty, y terebintu y migdałów.

12. Pieniądze też dwoie nieśćie z sobą, y one któreśćie należli w workach odnieśćie, by się snać omyłką niestało:

13. Ale y brata waszego weźmićie, a iedźćie do męża.

14. A Bóg móy wszechmocny niechay go wam uczyni łaskawym: y niech odeśle z wami brata waszego którego trzyma: y tego Beniamina: a ia iako ośierośiały bez dźiatek będę.

15. Wźięli tedy mężowie dary y dwoie pieniądze y Beniamina: y iachali do Egyptu, y stanęli przed Jozephem.

16. Które on uyźrzawszy y Beniamina z nimi, roskazał szafarzowi domu swego, mówiąc: Wprowadź męże w dóm, a nabiy bydła, y nagotuy ucztę: bo zemną będą ieść w południe.

17. Uczynił on iako mu roskazano, y wwiódł męże do domu.

18. Y tam zlększy się, rzekli ieden do drugiego: Dla pieniędzy któreśmy z pierwu odnieśli w worzech naszch, wwiedźiono nas: aby potwarz na nas zwalił, y gwałtem podbił w niewolą y nas y osły nasze.

19. Przetóż ieszcze we drzwiach przystąpiwszy do szafarza domowego,

20. Rzekli: Prośimy cię panie, abyś nas wysłuchał: iuż przed tym przyiachaliśmy kupować żywności,

21. Których nakupiwszy, gdyśmy przyiachali do gospody, otworzyliśmy wory nasze y należliśmy pieniądze na wiérzchu worów, któreśmy teraz pod tąż wagą odnieśli.

22. Lecz y drugie śrébro przynieśliśmy, abyśmy nakupili co nam potrzeba: Niémasz w sumnieniu naszym ktoby ie włożył do worków naszych.

23. A on odpowiedźiał: Pokóy z wami, niebóyćie się: Bóg wasz, y Bóg oyca waszego dał wam skarby do worów waszych: bo pieniądze któreśćie mi dali, dobre ia u siebie mam. Y wywiódł do nich Symeona.

24. A wwiódszy ie w dóm, przyniósł wody y umyli nogi swe: dał też y osłom ich obrok.

25. A oni gotowali dary aż przyszedł Jozeph w południe: słyszeli bowiem że tam chleba pożywać mieli.

---

iyć będę, wyrzucaj mi ten grzech i jaką chcesz naznaczaj mi karę.

11. *Nabierzcie co lepszych pożytków* (owoców) *ziemi.* Hebr: *nabierzcie z pieśni ziemi.* Pieśnią po hebrajsku zowie się niekiedy rzecz znamienita, godna pochwały i opiewania.— *Storaku.* P. W.

12. *Omyłką.* Niedbalstwem sług, nie z woli pana.

14. *Jako osierociały.* Dopóki nie powrócicie, zdawać się mi będzie, iż zupełnie jestem bez dzieci.

23. *Pokoj z wami.* Bezpieczni bądźcie.— *Bóg dał wam.* Przezemńie, któremu, z natchnienia Bożego, kazał Józef to uczynić.— *Skarby.* Pieniądze, o których nie wiedzieliście.—*Pieniądze... dobre ja u siebie mam.* Hebr: *pieniądze wasze doszły do mnie.*

26. Igitur ingressus est Joseph domum suam, obtuleruntque ei munera, tenentes in manibus suis; et adoraverunt proni in terram.

27. At ille, clementer resalutatis eis, interrogavit eos, dicens: Salvusne est, pater vester senex, de quo dixeratis mihi? adhuc vivit?

28. Qui responderunt: Sospes est servus tuus pater noster, adhuc vivit. Et incurvati adoraverunt eum.

29. Attollens autem Joseph oculos, vidit Benjamin fratrem suum uterinum, et ait: Iste est frater vester parvulus, de quo dixeratis mihi? Et rursum: Deus, inquit, misereatur tui, fili mi!

30. Festinavitque, quia commota fuerant viscera ejus super fratre suo, et erumpebant lacrymae; et introiens cubiculum flevit.

31. Rursumque lota facie egressus, continuit se et ait: Ponite panes.

32. Quibus appositis, seorsum Joseph, et seorsum fratribus, Aegyptiis quoque qui vescebantur simul, seorsum (illicitum est enim Aegyptiis comedere cum Hebraeis, et profanum putant huiuscemodi convivium),

33. sederunt coram eo, primogenitus juxta primogenita sua, et minimus juxta aetatem suam. Et mirabantur nimis,

34. sumtis partibus, quas ab eo acceperant; majorque pars venit Beniamin, ita ut quinque partibus excederet. Biberuntque et inebriati sunt cum eo.

26. Wszedł tedy Jozeph do domu swego y ofiarowali mu dary, trzymaiąc w rękach swoich: y pokłonili się mu aż do ziemie.

27. A on łaskawie ie pozdrowiwszy, pytał ich, mówiąc: Zdrówże iest oćiec wasz stary, o którymeście mi powiadali? żyw ieszcze?

28. Którzy odpowiedzieli: Zdrów iest sługa twóy oćiec nasz, ieszcze żyw. Y schyliwszy się pokłonili się mu.

29. Tedy podniózszy Jozeph oczy, uyźrzał Beniamina brata swego rodzonego, y rzekł: Ten iest brat wasz maluczki, o którymeście mi powiadali? Y znowu: Bóg ći, pry, bądź miłośćiw synu miły.

30. Y pokwapił się: bo się wzruszyły były wnętrznośći iego nad bratem swym, y łzy się mu rzucały: y wszedszy do komory płakał.

31. Y zaśię umywszy twarz wyszedł, y wstrzymał się, y rzekł: Kładźćie chleb.

32. Który położywszy, osobno Jozephowi, a osobno braćiéy, Egyptianom też którzy pospołu iedli, osobno (niegodźi się bowiem Egyptianóm iadać z Hebreyczyki, y maią za nieczystą takową biesiadę)

33. Siedli przed nim, pierworodny według pierworodźieństwa swego, a namłodszy według lat swoich: Y dźiwowali się barzo,

34. Wźiąwszy części które od niego brali: a większa część dostała się Beniaminowi: tak iż piącią części przechodźiła. Y pili, y popili się z nim.

Wykład X J. Wujka.— **Roz. 43.** w. 11. *Ręziny, miodu, i storaku.* Czytaj o tém wyżéj 37, v. 25. Storak drudzy rozumieją być korzenie, ale i tego sami Żydowie nie wiedzą.

34. *I popili się z nim.* To jest, jedli i pili hojnie do nasycenia. Bo w Piśmie ś. według żydowskiego języka słowem upicia, znaczy się często obfitość i nasycenie. *Psal.* 35. *Deut.* 32. *Hieron. in quaest. Hebr.*

CAPUT LXIV.

ROZDZIAŁ 44.

O stawieniu się przed Józefem jego braci, z powodu kubka, znalezionego w worze Benjamina.

1. Praecepit autem Joseph dispensatori domus suae, dicens: imple saccos eorum frumento, quantum possunt capere: et pone pecuniam singulorum in summitate sacci.

2. Scyphum autem meum argenteum, et pretium quod dedit tritici, pone in ore sacci junioris. Factumque est ita.

1. A Iozeph rozkazał Szafarzowi domu swego, mówiąc: Napełni wory ich zbożem, ile wźiąć mogą: a włóż każdego pieniądze na wierzchu woru iego.

2. A kubek móy śrebrny y pieniądze które dał za pszenicę, włóż na wiérzch woru młodszego. Y stało się tak.

---

26. *Pokłonili się mu aż do ziemi.* Zgiąwszy kolano.

29. *Ujrzał Benjamina.* Wprzódy już był go postrzegł, lecz tylko mimochodem; teraz zaś wyraźnie nań poglądał i doń przemówił.— *Bóg ci bądź miłościw.* Niech Bóg będzie na cię łaskaw.

30. *I pokwapił się.* Jakby wezwany do załatwienia innéj jakiéj sprawy.

32. *Osobno Józefowi.* Nie mniéj jak trzy stoły były zastawione: na pierwszym jadł sam Józef, jako zarządca królestwa; na drugim jedynastu braci; na trzecim magnaci Egipscy zaproszeni na ucztę.—*Pospołu jedli.* Razem co do czasu i miejsca, nie co do stołu.— *Niegodzi się bowiem.* 1. Albowiem Egipcyanie, przez niejaki zabobon i pychę, pasterzy trzód uważali za nieczystych. 2. Bo niektóre z tych zwierząt, których używali do pokarmu Hebrajczycy, były ich bóstwami (Exod. 8, 26). Teraz do wspólnéj uczty zapewne takie nie były podawane, lecz wiedziano, że je zwykli jadać Hebrajczycy.

33. *Siedli.* Dawniejszy jest zwyczaj siedzenia u stołu, niż leżenia na łożach.— *I dziwowali się bardzo.* Albowiem nie sami w tym porządku usiedli byli, lecz z rozporządzenia Józefa to uczynili. Podziwiali takoż uprzejmość gospodarza i nadzwyczajną porcyę Benjamina.

34. *Części, które od niego brali.* Zwyczaj więc był ten, jak widać. Najprzód stawiano potrawy przed Józefem; on zaś rozdzielał dla innych współbiesiadników. *Tak, iż pięciu częściami przechodziła.* Nie pięć półmisków, zamiast jednego dla innych, stawiono przed Benjaminem; lecz porcyą o pięćkroć większą mu podawano, przez szczególniejszy dlań szacunek i uprzejmość. *Popili się.* P. W.

R. 44.— w. 2. *Kubek mój.* Do którego szczególniejsze mam upodobanie.— *Młódszego.* Uczynił to dla dwóch przyczyn: iżby wybadał ich usposobienie, i żeby zatrzy-

3. Et orto mane, dimissi sunt cum asinis suis.
4. Jamque urbem exierant, et processerant paulum; tunc Joseph accersito dispensatore domus, Surge, inquit, et persequere viros: et apprehensis dicito: Quare reddidistis malum pro bono?
5. Scyphus, quem furati estis ipse est in quo bibit dominus meus, et in quo augurari solet: pessimam rem fecistis.
6. Fecit ille ut jusserat. Et apprehensis per ordinem locutus est.
7. Qui responderunt: Quare sic loquitur dominus noster, ut servi tui tantum flagitii commiserint?
8. Pecuniam, quam invenimus in summitate saccorum, reportavimus ad te de terra Chanaan: et quo modo consequens est ut furati simus de domo domini tui aurum vel argentum?
9. Apud quemcumque fuerit inventum servorum tuorum quod quaeris, moriatur, et nos erimus servi domini nostri.
10. Qui dixit eis: Fiat juxta vestram sententiam: apud quemcunque fuerit inventum, ipse sit servus meus, vos autem eritis innoxii.

11. Itaque festinato deponentes in terram saccos, aperuerunt singuli.
12. Quos scrutatus, incipiens a majore usque ad minimum, invenit scyphum in sacco Beniamin.

13. At illi, scissis vestibus, oneratisque rursum asinis, reversi sunt in oppidum.
14. Primusque Judas cum fratribus ingressus est ad Joseph (necdum enim de loco abierat), omnesque ante eum pariter in terram corruerunt.
15. Quibus ille ait: Cur sic agere voluistis? An ignoratis quod non sit similis mei in augurandi scientia?
16. Cui Judas: Quid respondebimus, inquit, domino meo? vel quid loquemur, aut juste poterimus

3. A gdy było rano, puszczono ie z osły ich.
4. Y iuż byli z miasta wyiachali, y niedaleko odiachali: kiedy Jozeph zawoławszy szafarza domu, rzekł: Wstań, a goń męże: a poymawszy ich, mów: Przeczeście oddali złe za dobre?
5. Kubek któryście ukradli iest ten, z którego pan móy piia, y w którym zwykł wróżyć: barzoście złą rzecz uczynili.
6. Uczynił on iako był kazał. Y poymawszy ich, mówił do nich od słowa do słowa.
7. Którzy odpowiedzieili: Czemu tak mówi pan nasz, żeby słudzy twoi, takiéy złości dopuścić się mieli?
8. Pieniądze któreśmy naleźli na wierzchu worów odnieśliśmy do ciebie z ziemie Chananeyskiéy: a iakóż za tym iśdź może, abyśmy ukraść mieli z domu pana twego złoto abo śrebro?
9. U któregokolwiek z sług twoich naydzie się to czego szukasz, niech umrze, a my będziemy niewolnikami Pana naszego.
10. Który rzekł im: niechay będzie według wyroku waszego: u któregokolwiek się naydzie, ten niech będzie niewolnikiem moim, a wy będziecie niewinnemi,
11. Y tak złożywszy prędko wory na ziemię, otworzył każdy swóy.
12. Które przeszukawszy począwszy od starszego aż do młodszego, nalazł kubek w worze Beniaminowym.
13 A oni rozdarszy szaty, y włożywszy zaś ciężar na osły, wrócili się do miasta.
14. Y pierwszy Judas z braćią wszedł do Iozepha, (bo ieszcze był nie odszedł z mieysca) y wszyscy przed nim upadli pospołu na ziemię.
15. Którym on rzekł: Czemuście tak chcieli czynić? Izali nie wiecie że mi niemasz podobnego w nauce wieszczbiarskiéy?
16. Któremu Judas: Cóż, pry, odpowiemy panu memu? abo co rzeczemy? abo czym się sprawiedliwie

mał przy sobie Benjamina, dopókiby ojciec nie przybył. Chciał takoż dowiedzieć się, jakiego usposobienia byli względem Benjamina jego bracia, czy nie pałali ku niemu nienawiścią za to, że był więcéj od nich uczczony od Józefa.

3. *Puszczono ich.* Uradowanych z prędkiego odjazdu, i nieświadomych zdrady.

4. *Goń.* Z orszakiem żołnierzy, iżbyście prędko ich dognawszy przyprowadzili mi Benjamina— *Przeczeście oddali złe za dobre?* Godziło się Józefowi utrapić innych braci bojaźnią i smutkiem, za to, że kiedyś niewinnego brata byli przedali; Beniamina nie miał prawa tak dręczyć, lecz tę chwilową jego krzywdę postanowił wynagrodzić mu wkrótce hojnemi łaskami. Dopuścił się w tém kłamstwa, lecz tylko żartobliwego, i pewnéj obelgi, ale bez zamiaru szkodzenia.

5. *W którym zwykł wróżyć.* Hebr: *w którym się wróżą rzeczy mające być wróżone.* Sens jest ten: jeżeli kiedy pan mój chce odgadnąć rzeczy taiemne, używa tego kubka. w. 15. Szafarz nie powiada tu stanowczo, że jego pan zajmuje się wieszczbiarstwem, lecz dwóznaczną mową nastręcza im myśl, iżby tak o nim mniemali. Albo mówi tak z powodu podobnego mniemania pospólstwa, które przyznawało Józefowi naukę wieszczbiarską. Albo, według niektórych, Józef powiedział to żartem, i tylko przez krótki czas dozwolił, iżby bracia tak o nim sądzili.

8. *A jakoż zatém iść może?* Jeślibyśmy byli chciwi cudzych pieniędzy, nie odnosilibyśmy tego dobrowolnie, co się godziło nam potaiemnie zatrzymać.

10. *U któregokolwiek.* Karę śmierci zamienia na niewolę i oddziela występnych od niewinnych, łagodząc ich wyrok. (w. 9.).

12. *Od Starszego.* Z siedzenia podczas uczty zauważył był wiek każdego z nich: a porządek ten zachował w przetrząsaniu worów dla tego, iżby tém lepiéj ukrył zasadzkę urządzoną na Benjamina.

13. *Wrócili się.* Nic nie wyrzucali Beniaminowi, gotowi będąc albo uprosić przebaczenie, albo razem ponosić niewolę.

14. *Pierwszy Judas.* Jako odważniejszy i wymowniejszy, i pomny na obietnicę, którą się był związał przed ojcem. (r. 43, 9).— *Jeszcze był nie odszedł.* Józef jeszcze zostawał na témże miejscu, gdzie go pożegnali byli bracia i oczekiwał ich, pragnąc jak najrychléj dać się im poznać.

16. *Albo czem się sprawiedliwie zakładać* (wymawiać). Chociaż sumienie o tę zbrodnię nas nie strofuje, jednakże jawnie znaleziono nas winowajcami, i bez wątpienia Bóg sprawiedliwy dopuścił na nas tę klęskę, za jaką tajemną zbrodnię, któréj nie zmyliśmy jeszcze odpowiednią pokutą. Ma tu na uwadze grzech popełniony względem Józefa *Nieprawość.* Może się tu brać za karę nieprawości. — *Wszyscyśmy niewolnikami.* Więcéj daje, niż był powinien,

obtendere? Deus invenit iniquitatem servorum tuorum: En omnes servi sumus domini mei, et nos, et apud quem inventus est scyphus.

17. Respondit Joseph: Absit a me ut sic agam: qui furatus est scyphum, ipse sit servus meus: vos autem abite liberi ad patrem vestrum.

18. Accedens autem propius Judas, confidenter ait: Oro, domine mi, loquatur servus tuus verbum in auribus tuis, et ne irascaris famulo tuo: tu es enim post Pharaonem

19. dominus meus. Interrogasti prius servos tuos: Habetis patrem, aut fratrem? (*Supr. 42. 13.*)

20. Et nos respodimus tibi domino meo: Est nobis pater senex, et puer parvulus, qui in senectute illius natus est: cujus uterinus frater mortuus est, et ipsum solum habet mater sua, pater vero tenere diligit eum.

21. Dixistique servis tuis: Adducite eum ad me, et ponam oculos meos super illum.

22. Suggessimus domino meo: non potest puer relinquere patrem suum: si enim illium dimiserit, morietur.

23. Et dixisti servis tuis: Nisi venerit frater vester minimus vobiscum, non videbitis amplius faciem meam. (*Supr. 43, 3.*)

24. Cum ergo ascendissemus ad famulum tuum patrem nostrum, narravimus ei omnia quae locutus est dominus meus.

25. Et dixit pater noster: Revertimini, et emite nobis parum tritici.

26. Cui diximus: Ire non possumus: si frater noster minimus descederit nobiscum, proficiscemur simul: alioquin, illo absente, non audemus videre faciem viri.

27. Ad quae ille respondit: Vos scitis quod duos genuerit mihi uxor mea.

28. Egressus est unus, et dixistis: Bestia devoravit eum, et hucusque non comparet.

29. Si tuleritis et istum, et aliquid ei in via contigerit, deducetis canos meos cum moerore ad inferos.

30. Igitur si intravero ad servum tuum patrem nostrum, et puer defuerit (cum anima illius ex hujus anima pendeat),

31. videritque eum non esse nobiscum, morietur, et deducent famuli tui canos ejus cum dolore ad inferos.

32. Ego proprie servus tuus sim, qui in meam hunc recepi fidem, et spopondi dicens: Nisi reduxero eum, peccati reus ero in patrem meum omni tempore. (*Supr. 43, 9.*)

zakładać? Bóg nalazł nieprawość sług twoich: otośmy wszyscy są niewolnikami pana mego, y my, y ten u którego naleźiono kubek.

17. Odpowiedźiał Jozeph: Boże mię uchoway abych tak miał czynić: który ukradł kubek, ten niech będźie niewolnikiem moim, a wy odidźćie wolni do oyca waszego.

18. Y przystąpiwszy bliżéy Judas śmiele rzekł: Proszę, panie móy, niechay przemówi niewolnik twóy słowo w uszy twoie, a nie gnieway się na sługę twego: tyś bowiem iest po Pharaonie,

19. Pan móy. Spytałeś pierwéy sług twoich: Maćie oyca abo brata?

20. A myśmy odpowiedźieli tobie panu memu: Mamy oyca starego, y chłopię małe które się urodźiło w starości iego: którego rodzony brat umarł, a tego samego matka ma, a oćiec go serdecznie miłuie.

21. Y rzekłeś sługom twoim: Przywiedźćie go do mnie, a położę oczy moie nań.

22 Namieniliśmy panu memu: Niemoże chłopię opuścić oyca swego, bo ieśli go opuśći, umrze.

23. Y rzekłeś sługom twoim: Jeśli nie przydźie brat wasz namłodszy z wami: nie uyźrzyćie więcéy oblicza moiego.

24. A tak gdyśmy przyiachali do sługi twego oyca naszego, powiedźieliśmy mu wszytko co do nas pan móy mówił.

25. Y rzekł oćiec nasz: Wróććie się a kupćie nam trochę pszenice.

26. Któremuśmy rzekli: Iśdź nie możemy, ieśli brat nasz namłodszy poiedźie z nami, poiedźiem pospołu: inaczéy, bez niego nieśmiemy widźieć oblicze męża.

27. Na co on odpowiedźiał: Wy wiećie iż mi dwu porodźiła żona moia.

28. Wyszedł ieden, y powiedźieliśćie: Zwierz go pożarł: y do tychmiast go nie widać.

29. Jeśli weźmiećie y tego, a stanie mu się co na drodze, doprowadźićie szedźiwość moię z żałością do piekła.

30. Przetóż ieśli wnidę do sługi twego oyca naszego, a dźiećięcia nie będźie (ponieważ dusza iego zawisła na duszy tego,)

31. A uyźrzy że go niemasz z nami, umrze: y doprowadzą słudzy twoi szedźiwość iego z żałością do piekła.

32. Ja właśnie niech będę niewolnikiem twoim, którym go wźiął na wiarę moię, y szlubiłem, mówiąc: Jeślić go zaśię nieprzywiodę, będę winien grzechu przeciw oycu memu po wszytek czas.

---

iżby ofiarą tylu niewinnych tém łatwiéj otrzymać przebaczenie dla jednego, który został poczytany za przestępcę.

17. *Boże mię uchowaj.* Czynić tak byłoby rzeczą nieludzką i zbrodniczą.

20. *A tego samego matka ma* Ten tylko jeden zostaje z téj matki; co może być powiedziane i o umarłéj, już bowiem była umarła Rachel, matka Benjamina.

21. *Położę oczy moie nań.* Będę dlań najżyczliwszym, zachowam go w méj opiece.

27. *Żona moia.* Tak nazywa Rachelę, bo ją jednę z własnéj woli i najprzód był wybrał.

30. *Dusza jego.* Życie ojca zawisło od życia syna; jeśli bowiem nie będzie mu syn powrócony, umrze ze smutku.

32. *Ja właśnie.* Ja szczególniéj niech będę twoim niewolnikiem, i będę dla cię przydatniejszym, bo mam i siły i doświadczenia więcéj, niż Benjamin.

33. Manebo itaque servus tuus pro puero in ministerio domini mei, et puer ascendat cum fratribus suis.

34. Non enim possum redire ad patrem meum, absente puero: ne calamitatis, quae oppressura est patrem meum, testis assistam.

33. Zostanę tedy sługą twoim za to dźiećię na posłudze pana mego, a dźiećię niech iedźie z bracią swą.

34. Niemogę się bowiem wrócić do oyca mego bez dźiećięcia: abych świadkiem żałości, która uciśnie oyca mego, nie był.

CAPUT XLV.

ROZDZIAŁ 45.

O objawieniu się Józefa swym braciom, i zamiarze sprowadzenia Jakóba do Egiptu.

1. Non se poterat ultra cohibere Joseph multis coram astantibus; unde praecepit, ut egrederentur cuncti foras, et nullus interesset alienus agnitioni mutuae.

2. Elevavitque vocem cum fletu; quam audierunt Aegyptii, omnisque domus Pharaonis.

3. Et dixit fratribus suis: Ego sum Joseph: adhuc pater meus vivit? Non poterant respondere fratres nimio terrore perterriti.

4. Ad quos ille clementer: Accedite, inquit, ad me. Et cum accessissent prope, Ego sum, ait, Joseph, frater vester, quem vendidistis in Aegyptum. (*Act. 7, 13.*

5. Nolite pavere, neque vobis durum esse videatur, quod vendidistis me in his regionibus: pro salute enim vestra misit me Deus ante vos in Aegyptum. (*Infr. 50, 20.*)

6. Biennium est enim quod coepit fames esse in terra: et adhuc quinque anni restant, quibus nec arari poterit nec meti.

7. Praemisitque me Deus, ut reservemini super terram, et escas ad vivendum habere possitis.

8. Non vestro consilio, sed Dei voluntate huc missus sum: qui fecit me quasi patrem Pharaonis, et dominum universae domus ejus, ac principem in omni terra Aegypti.

9. Festinate et ascendite ad patrem meum, et dicetis ei: Haec mandat filius tuus Joseph: Deus fecit me dominum universae terrae Aegypti: descende ad me, ne moreris,

10. et habitabis in terra Gessen: erisque juxta me tu, et filii tui, et filii filiorum tuorum, oves tuae, et armenta tua, et universa quae possides.

11. Ibique te pascam (adhuc enim quinque anni residui sunt famis), ne et tu pereas, et domus tua, et omnia quae possides.

1. Niemógł się daléy strzymać Jozeph przed wielą przy nim stoiących: przeto przykazał aby wszyscy precz wyszli, a żaden obcy nie był przy poznaniu społecznym.

2. Y podniósł głos z płaczem: który słyszeli Egyptianie y wszytek dóm Pharaonów.

3. Y rzekł braciéy swéy: Jamći iest Jozeph: ieszczeli żyw oćiec móy? Niemogli bracia odpowiedźieć wielką boiaźnią przestraszeni.

4. Do których on rzekł łaskawie: Przystąpćie się do mnie. A gdy przystąpili blisko, Jamći iest, prawi, Jozeph brat wasz, któregośćie przedali do Egyptu.

5. Niebóyćie się, y niech się wam niezda rzecz ćiężka, żeśćie mię przedali do tych kraiów: Dla zdrowia bowiem waszego posłał mię Bóg przed wami do Egyptu.

6. Dwie leće bowiem temu iako głód począł bydź na źiemi: a ieszcze pięć lat zostaie, których nie będźie się mogło orać ani żąć.

7. Y Bóg mię wprzód posłał abyśćie byli zachowani na źiemi, a żebyśćie mogli mieć pokarmy ku żywności.

8. Nie wasząć radą, ale za Bożą wolą tu iestem posłany: który mię uczynił iako oycem Pharaonowym, y panem wszytkiego domu iego, y przełożonym we wszytkiéy źiemi Egyptskiéy.

9. Spieszćie się y iedźćie do oyca mego, a powiedźćie mu: Toć wskazuie syn twóy Jozeph: Bóg mię uczynił panem wszytkiéy źiemie Egyptskiéy, przyiedź do mnie, nie mieszkay.

10. Y będźiesz mieszkał w źiemi Gessen, a będźiesz przy mnie ty y synowie twoi, y synowie synów twoich, owce twoie y bydło twoie, y wszytko co masz.

11. Y tam ćię będę żywił, (bo ieszcze zostaie pięć lat głodu) abyś y ty nie zginął, y dóm twóy, y wszytko co masz.

R. 45.—1. *Nie mógł się daléj.* Nawet pomimowolnie, łzy mu cisnęły się do oczu w obec wszystkich.

2. *I podniósł głos.* Im bardziéj pierwiéj powstrzymywał siebie przemocą, tém z większą teraz siłą uczucia przemówił do nich. Posłyszeli to ci którzy znajdowali się w izbach przyległych, a wieść o tém zaraz doszła aż do Faraona.

4. *Przystąpcie.* Każe przybliżyć się aby ktoś z obcych nie posłyszał o ich zbrodni, o któréj miał wspomnieć.

5. *Niech się wam niezda rzecz ciężka.* Hebr.: *niech nie będzie zagniewania w oczach waszych*, to jest, nie gniewajcie się na siebie samych z powodu tego postępku.— *Dla zdrowia bowiem.* Iżbym zachował wam życie przez dostarczanie wam żywności.— *Posłał mię Bóg.* Stało się to nie tak z przyczyny waszéj nieprawości, jak raczéj ze zrządzenia Bożego.

6. *Nie będzie się mogło orać.* Chyba tylko w najciaśniejszych miejscach, przy brzegach Nilu. W innych okolicach była niepłodność dla braku deszczów.

8. *Jako ojcem.* Rządcą, nauczycielem, poradnikiem.

9. *Nie mieszkaj.* Nie omieszkiwaj, nie odwlekaj. Linde.

10. *Gessen.* W niższym Egipcie jest kraik, zwilżany z powodu licznych kanałów, niedaleko Delty, od strony Arabii i Palestyny, i mający bogate pastwiska.— *Przy mnie.* Niedaleko od miasta w którém mieszkam.

12. En oculi vestri, et oculi fratris mei Benjamin vident, quod os meum loquatur ad vos.

13. Nuntiate patri meo universam gloriam meam, et cuncta quae vidisitis in Aegypto: festinate, et adducite eum ad me.

14. Cumque amplexatus recidisset in collum Benjamin fratris sui flevit; illo quoque similiter flente super collum ejus.

15. Osculatusque est Joseph omnes fratres suos, et ploravit super singulos; post quae ausi sunt loqui ad eum.

16. Auditumque est, et celebri sermone vulgatum in aula regis: Venerunt fratres Joseph; et gavisus est Pharao, atque omnis familia ejus.

17. Dixitque ad Joseph, ut imperaret fratribus suis, dicens: Onerantes jumenta, ite in terram Chanaan,

18. et tollite inde patrem vestrum et cognationem, et venite ad me: et ego dabo vobis omnia bona Aegypti, ut comedatis medullam terrae.

19. Praecipe etiam, ut tollant plaustra de terrae Aegypti ad subvectionem parvulorum suorum ac conjugum, et dicito: Tollite patrem vestrum, et properate quantocius venientes.

20. Nec dimittatis quidquam de supellectili vestra: quia omnes opes Aegypti vestrae erunt.

21. Feceruntque filii Israel, ut eis mandatum fuerat. Quibus dedit Joseph plaustra secundum Pharaonis imperium; et cibaria in itinere.

22. Singulis quoque proferri jussit binas stolas; Beniamin vero dedit trecentos argenteos cum quinque stolis optimis;

23. tantumdem pecuniae et vestium mittens patri suo, addens et asinos decem, qui subveherent ex omnibus divitiis Aegypti, et totidem asinas, triticum in itinere, panesque portantes.

24. Dimisit ergo fratres suos, et proficiscentibus ait: Ne irascamini in via.

25. Qui ascendentes ex Aegypto, venerunt in terram Chanaan ad patrem suum Jacob.

26. Et nuntiaverunt ei, dicentes: Joseph filius tuus vivit, et ipse dominatur in omni terra Aegypti. Quo audito Jacob, quasi de gravi somno evigilans, tamen non credebat eis.

27. Illi econtra referebant omnem ordinem rei. Cumque vidisset plaustra et universa quae miserat, revixit spiritus ejus,

12. Oto oczy wasze y oczy brata mego Beniamina widzą że usta moie mówią do was.

13. Oznaymićiesz oycu memu wszytkę zacność moię, y wszytko cośćie widźieli w Egyptćie. Spieszćiesz się a przywieźćie go do mnie.

14. A gdy obłapiaiąc padł na szyię Beniamina brata swego, płakał: a on też także płakał na szyi iego.

15. Y całował Jozeph wszytkę braćią swoię y płakał nad każdym: po tym śmieli mówić do niego.

16. Y usłyszano iest, y gęstą mową rozgłoszono na dworze królewskim: Przyiachali bracia Jozephowi, y uradował się Pharao y wszytek dóm iego.

17. Y rzekł do Jozepha, aby roskazał braćiey swey, mówiąc: Nakładszy na bydlęta, iedźćie do ziemie Chananeyskiey,

18. A weźćie z tamtąd oyca waszego y rodzinę, a przyiedźćie do mnie, a ia wam dam wszytkie dobra Egyptskie, abyśćie używali tłustości ziemie.

19. Roskaż też aby wźięli wozy z ziemie Egyptskiey, dla odwieżienia dźiatek y żón swych: a mów: Weźmićie oyca waszego a spieszćie się co naprędzey przyieżdżaiąc.

20. A niezostawiayćie nic z sprzętu waszego, bo wszytkie bogactwa Egyptskie wasze będą.

21. Y uczynili synowie Izraelowi iako im kazano. Którym dał Jozeph wozy, według Pharaonowego roskazania y strawy na drogę.

22. Każdemu też kazał przynieść dwie szaćie: a Beniaminowi dał trzy sta śrebrników z piąćią szat co nalepszych;

23. Tak wiele też pieniędzy y szat posyłaiąc oycu swemu, przydawszy y osłów dźiśięć, którzyby odwieźli ze wszytkich bogactw Egyptu: y także wiele oślic niosących pszenice y chleb w drodze.

24. Puścił tedy braćią swą: a gdy odieżdżali, mówił im: Nie gniewayćie się w drodze.

25. Którzy wyiachawszy z Egyptu, przyszli do ziemie Chananeyskiey do oyca swego Jakoba.

26. Y oznaymili mu, mówiąc: Jozeph syn twóy żyw: a on panuie we wszystkiey ziemi Egypskiey. Co usłyszawszy Jakob, iakoby z ciężkiego snu ocknąwszy, przedśię im niewierzył.

27. Oni przedśię powiadali mu wszytek porządek rzeczy. A gdy uyźrzał wozy y wszytko co posłał, ożył duch iego,

---

12. *Że usta moje wówią do was.* Widzicie, że ja jestem owym bratem waszym Józefem: słyszycie ojczystą mowę, poznajecie mój głos i oblicze. Rozmawiam z wami nie przez tłumacza, ale usty w usta.

16. *Uradował się Faraon.* Nic dziwnego, że uradował się Faraon; bo większy zwykle nie zazdrości mniejszemu. Lecz dziwna, że dworzanie nie smucili się ze szczęścia cudzego; lecz niewytłumaczona skłonność do Józefa to sprawiła, iż cieszyli się z jego wyniesienia. Chyba może Faraon szczerą, a dworzanie pozorną tylko pokazywali radość.

18. *Wszystkie dobra Egipskie.* Najlepszą i najżyzniejszą krainę Egiptu.— *Tłustości ziemi.* Tak zowią Hebrajczycy wszystko to, co jest najlepszego w jakiej rzeczy.

22. *Dwie szaty.* Hebr: *zmiany szat.* Dał po dwie suknie, jednę prostszą do codziennego użycia, drogą kosztowniejszą, w którejby się ukazywali na zebraniach publicznych.

23. *Ze wszystkich bogactw.* Ze wszystkiego, co było najdroższego i najlepszego w Egipcie.

24. *Nie gniewajcie się w drodze.* Hebr.: *Nie kłóćcie się,* to jest, jeden drugiemu! nie wyrzucajcie zbrodni, któréj względem mnie staliście się winnymi.

26. *Jakoby z ciężkiego snu ocknąwszy.* Zdumiały, niesposobny do pojmowania, i do odpowiedzi nie zdolny.— *Nie wierzył.* Wielkim rzeczom rzadko kiedy prędko daje się wiara, a zwłaszcza to się sprawdza na ludziach strapionych, którzy już sobie wmówili, że nigdy nie zostaną oswobodzeni od nieszczęść.—

27. *Ożył duch jego.* Został jakby powrócony samemu sobie.

28. et ait: Sufficit mihi si adhuc Joseph filius meus vivit: vadam et videbo illum antequam moriar.

28. Y rzekł: Dosyć mi na tym, ieśli iescze syn móy Iozeph żywie, póydę, a oglądam go pierwéy niżli umrę,

CAPUT XLVI.

ROZDZIAŁ 46.

O podróży Jakóba ze swoją rodziną do Egiptu, i spotkaniu go przez Józefa.

1. Profectusque Israel cum omnibus quae habebat, venit ad puteum juramenti; et mactatis ibi victimis Deo patris sui Isaac,

2. audivit eum per visionem noctis vocantem se, et dicentem sibi: Jacob, Jacob! cui respondit: Ecce adsum.

3. Ait illi Deus: Ego sum fortissimus Deus patris tui: noli timere, descende in Aegyptum, quia in gentem magnam faciam te ibi.

4. Ego descendam tecum illuc, et ego inde adducam te revertentem: Joseph quoque ponet manus suas super oculos tuos.

5. Surrexit autem Jacob a puteo juramenti; tuleruntque eum filii cum parvulis et uxoribus suis in plaustris, quae miserat Pharao ad portandum senem, (*Act. 7, 15.*)

6. et omnia quae possederat in terra Chanaan; venitque in Aegyptum cum omni semine suo, (*Jos. 24, 4. Psalm. 104, 23. Isai. 52, 4.*)

7. filii ejus et nepotes, filiae, et cuncta simul progenies.

8. Haec sunt autem nomina filiorum Israel, qui ingressi sunt in Aegyptum, ipse cum liberis suis. Primogenitus Ruben. (*Exod. 1, 2. — 6, 14. Num. 26, 5. I. Par. 5, I.* et 3.)

9. Filii Ruben: Henoch et Phallu et Hesron et Charmi.

10. Filii Simeon: Jamuel et Jamin et Achod, et Jachin et Sohar, et Saul filius Chanaantidis. (*Exod. 6, 15. 1. Par. 4, 24.*)

11. Filii Levi: Gerson et Caath et Merari. (*I. Par. 6, 1.*)

12. Filii Juda: Her et Onan et Sela et Phares et Zara. Mortui sunt autem Her et Onan in terra Chanaan. Natique sunt filii Phares: Hesron et Hamul. (*I. Par. 2, 3.*)

13. Filii Issaschar: Tholla et Phua et Job et Semron. (*I. Par. 7, 1.*)

14. Filii Zabulon: Sared et Elon et Jahelel.

1. Y poiachawszy Izrael ze wszytkim co miał, przyiachał do studnie przyśięgi, y nabiwszy tam ofiar, Bogu oyca swego Izaaka,

2. Usłyszał go w widzeniu w nocy, a on go woła y mówi kniemu: Jakobie, Jakobie: któremu odpowiedźiał: Owom ia.

3. Rzékł mu Bóg: Jam iest namocnieyszy Bóg oyca twego: nie bóy się, iedź do Egyptu, bo ćię tam rozmnożę w naród wielki.

4. Ja tam z tobą zstąpię, y ia ćię z tamtąd przyprowadzę wracaiącego się: Jozeph też położy ręce swe na oczy twoie.

5. Y powstał Jakob od studnie przyśięgi: y wźięli go synowie, z dźiatkami y z żonami swoimi na wozy, które był posłał Pharaon aby wieźiono starca,

6. Y wszytko co miał w źiemi Chananeyskiéy: y przyiachał do Egyptu ze wszytkim nasieniem swoim,

7. Synowie iego y wnukowie, córki, y wszytek ród wespół.

8. A te są imiona synów Izraelowych, którzy weszli do Egyptu, On z syny swemi. Pierworodny Ruben.

9. Synowie Rubenowi: Henoch, y Phallu, y Hesron, y Charmi.

10. Synowie Simeonowi: Jamuel, y Jamin, y Ahod, y Jachin, y Sohar, y Saul syn Chananeyskiéy niewiasty.

11. Synowie Lewi Gerson, y Kaath, y Merary.

12. Synowie Judy: Her, y Onan, y Sela, y Phares, y Zara. Lecz Her y Onan, umarli w źiemi Chananeyskiéy. Y urodźili się synowie Pharesowi, Hesron, y Hamul.

13. Synowie Issacharowi: Thola, y Phua, y Job, y Semron.

14. Synowie Zabulonowi: Sared, y Elon, y Jahelel.

---

28. *Dosyć mi na tem.* Hebr.: *wiele jest dla mnie.* Przewyższa moje pragnienia i nadzieje, nic już więcéj nie pozostaje mi do życzenia.

R. 46.—3. *Nie bój się.* Rospędza bojazń, którą mógł być przejęty dla wielu przyczyn: 1) iżby dzieci się nie zaraziły bałwochwalstwem i innemi występkami Egipcyan; 2) iżby potomkowie, znęceni żyżnością i innemi dobrodziejstwy posiadłości Egipskiéj, nie zaniechali zamiaru powrótu do ziemi Chananejskiéj, którą Bóg był im obiecał; 3) lękał się, iżby nie spotkało go jakie nieszczęście, jeśliby przedsiębrał tę drogę bez przeświadczenia się o wyraźnej woli Boga; 4) iżby nie umarł w drodze wprzódy, nimby oglądał syna.

4. *Zstąpię z tobą.* Będę bronił i wspierał cię tam idącego, i potomstwo twoje powracające ztamtąd.— *Ja cię ztamtąd przyprowadzę wracającego.* Potomków twoich, którzy kości twoje z sobą zabiorą, abyś był pogrzebion w grobie przodków twoich. — *Położy ręce swe na oczy twoje.* Tobie umierającemu zamknie oczy, według dawnego zwyczaju Hebrajczyków, kiedy osoby najukochańsze zaciskały oczy umarłych najmilszych sobie osób.

7. *Córki.* Liczba mnoga zamiast pojed.; bo Jakób miał jednę tylko córkę, Dynę.

8. *A te są imiona.* Wyliczają się tu wszystkie osoby dla tego, iżby przy wyjściu późniéj Izraelitów z Egiptu okazało się, jak wielce tam się rozmnożyli.— *Którzy weszli.* Którzy, gdy Jakób przybył do Egiptu, byli przy życiu: Wyjąwszy dwóch synów Judy, Hera i Onana. (w. 12). umarłych w Chananei.

12. *Hesron i Hamul.* Ci narodzili się już poźniéj w Egipcie; jednakże tu się powiada, że wstąpili z Jakóbem do Egiptu, nie w osobie swojéj, ale w biodrach Pharesa, oj-

15. Hi filii Lia quos genuit in Mesopotamia Syriae cum Dina filia sua. Omnes animae filiorum ejus et filiarum, triginta tres.

16. Filii Gad: Sephion et Haggi et Suni et Esebon et Heri et Arodi et Arili,

17. Filli Aser: Jamne et Jesua et Jessui et Beria, Sara quoque soror eorum. Filii Beria: Heber et Melchiel. (*I. Par. 7, 30.*)

18. Hi filii Zelphae, quam dedit Laban Liae filiae suae; et hos genuit Jacob sedecim animas.

19. Filii Rachel uxoris Jacob: Joseph et Beniamen.

20. Natique sunt Joseph filii in terra Aegypti, quos genuit ei Aseneth filia Putiphare sacerdotis Heliopoleos: Manasses et Ephraim. (*Supr. 41, 50.*)

21. Filii Benjamin: Bela et Bechor et Asbel et Gera et Naaman et Echi et Ros et Mophim et Ophim et Ared. (*I. Par. 7, 6. — 8, 1.*)

22. Hi filii Rachel, quos genuit Jacob: omnes animae quatuordecim.

23. Filii Dan: Husim.

24. Filii Nephthali: Jasiel et Guni et Jeser et Sallem.

25. Hi filii Balae, quam dedit Laban Racheli filiae suae; et hos genuit Jacob; omnes animae septem.

26. Cunctae animae, quae ingressae sunt cum Jacob in Aegyptum, et egressae sunt de femore iilius, absque uxoribus filiorum ejus, sexaginta sex.

27. Filii autem Joseph, qui nati sunt ei in terra Aegypti, animae duae. Omnes animae domus Jacob, quae ingressae sunt in Aegyptum, fuere septuaginta. (*Deut. 10, 22.*)

28. Misit autem Judam ante se ad Joseph, ut nuntiaret ei, et occurreret in Gessen.

29. Quo cum pervenisset, juncto Joseph curru suo, ascendit obviam patri suo ad eundem locum; vidensque eum, irruit super collum ejus, et inter amplexus flevit.

30. Dixitque pater ad Joseph: Jam laetus moriar, quia vidi faciem tuam, et superstitem te relinquo.

31. At ille locutus est ad fratres suos, et ad omnem domum patris sui: Ascendam, et nuntiabo Pharaoni dicamque ei: Fratres mei, et domus patris mei, qui erant in terra Chanaan, venerunt ad me:

32. et sunt viri pastores ovium, curamque habent alendorum gregum: pecora sua, et armenta, et omnia quae habere potuerunt, adduxerunt secum.

15. Ci synowie Liiey, które urodziła w Mezopotamiiey Siriyskiey z Dyną córką swą: wszytkich dusz synów iego y córek, trzydzieści y trzy.

16. Synowie Gadowi: Sephion, y Haggi, y Suni, y Esebon, y Heri, y Arody, y Areli.

17. Synowie Asser: Jamne, y Jesua, y Jessui, y Beria, y Sara siostra ich: Synowie Bery, Heber, y Melchiel.

18. To synowie Zelphy, którą dał Laban Liiey córce swey: y te urodziła Jakobowi szesnaście dusz.

19. Synowie Rachel żony Jakobowey: Jozeph, y Beniamin.

20. Y urodzili się Jozephowi synowie w ziemi Egyptskiey, które mu urodziła Asseneth córka Putiphara kapłana Heliopolskiego: Manasses y Ephraim.

21. Synowie Beniaminowi: Bela, y Bechor, y Asbel, y Gera, y Naaman, y Echi, y Ros, y Mophim, y Ophim, y Ared.

22. Ci synowie Rachel które urodziła Iakobowi: wszytkich dusz czternaście.

23. Synowie Dan, Husim.

24. Synowie Nephtalim: Jaśiel, y Guni, y Jeser, y Sallem.

25. To synowie Ballei, którą dał Laban Racheli córce swey: y te urodziła Jakobowi: wszytkich dusz śiedm.

26. Wszytkich dusz które weszły z Jakobem do Egyptu, y wyszły z biodry iego, oprócz żón synów iego, sześćdziesiąt y sześć.

27. A synowie Jozephowi, którzy mu się urodzili w ziemi Egyptskiey, dusze dwie: Wszytkich dusz domu Jakobowego, które weszły do Egyptu było śiedmdziesiąt.

28. Y posłał Judę przed sobą do Jozepha, aby mu oznaymił y zaiachał do Gessen.

29. Dokąd gdy przyszedł, zaprzągszy Jozeph swóy wóz, wyiachał przeciw oycu swemu na onoż mieysce: a uyźrzawszy go, rzucił się na szyię iego, y obłapiaiąc go płakał.

30. Y rzekł ociec do Jozepha: Już wesoło umrę: gdyżem oglądał oblicze twoie, a ciebie żywego zostawuię.

31. A on rzekł do braciey swey, y do wszytkiego domu oyca swego: Poiadę y opowiem Pharaonowi, y rzekę mu: Bracia moi y dóm oyca mego, którzy byli w ziemi Chananeyskiey, przyiachali domnie:

32. A są mężowie pasterze owiec, y bawią się wychowaniem trzód: owce swe y bydła, wszytko co mogli mieć przywiedli z sobą.

---

ca swego, w których się jeszcze ukrywali. Albowiem, według S. Aug. zstąpienie i wnijście Jakóba do Egiptu obejmuje i 17 lat jego życia w Egipcie, owszem i lata pozostałe życia Józefa, t. j. 71.

15. *Wszystkich dusz.* Osób.—*Trzydzieści i trzy.* Licząc w to i samą Lię czy raczéj samego Jakóba ze swoimi synami, i córką Dyną, wyłączywszy jednak Hera i Onana.

21. *Synowie Beniaminowi.* Wyliczonych tu jest dziesięciu synów Beniamina, z których niektórzy byli zrodzeni pozniéj w Egipcie, albowiem przy przesiedleniu się do Egiptu nie miał więcej nad lat 24.

26. *Wyszły z biodry jego.* Narodziły się z niego.—*Sześćdziesiąt sześć.* W tej Liczbie nie zawiera się Jakób jako ojciec wszystkich, ani Józef i jego synowie, jako ci, którzy już byli w Egipcie.

27. *Siedmdziesiąt.* W téj liczbie razem jest załączony i sam Jakób, i Józef z dwóma synami. W Dz. Ap. r. 7, 14, powiedziano, że było osób 75; bo tam dodano i wnuków Józefa t. j. Machira, syna Manassessa, Galaada, syna Machira, takoż: dwóch synów Efraima, Sutalaama i Jaama, i Edema, syna Sutalaama. Ci zaś dla tego zostali przydani, że się narodzili jeszcze za życia Józefa, dziada i pradziada swego. Niż. 50, 22.

29. *Obłapiając.* Uściskając, do siebie przyciskając. Lind.

33. Cumque vocaverit vos, et dixerit: Quod est opus vestrum?

34. Respondebitis: Viri pastores sumus servi tui, ab infantia nostra usque in praesens, et nos et patres nostri. Haec autem dicetis, ut habitare possitis in terra Gessen: quia detestantur Aegyptii omnes pastores ovium.

33. A gdy was przyzowie y rzecze: Co za robota wasza?

34. Odpowiecie: Mężowie pasterze iesteśmy słudzy twoi, od dzieciństwa naszego aż dotąd, y my, y oycowie naszy. A oto rzeczecie, abyście mieszkać mogli w ziemi Gessen: bo się brzydzą Egyptianie wszelkimi pasterzmi owiec.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 46. w. 27. *Dusze dwie.* Tym przydawszy Jakóba i Jozefa, będą siedmdziesiąt. Ale 70 tłómacze liczą siedmdziesiąt i pięć, iż przydają syny Ephraimowe i Manassesowe.

34. *Brzydzą.* Podobno dla tego iż biją bydło, które Egipcyanie chwalą.

CAPUT XLVII.

ROZDZIAŁ 47.

O przybyciu Jakóba do Egiptu, zamieszkaniu przezeń posiadłości Gessen, i przejściu całéj majętności Egipcyan w ręce króla, z powodu głodu.

1. Ingressus ergo Joseph nuntiavit Pharaoni, dicens: Pater meus et fratres, oves eorum et armenta, et cuncta quae possident, venerunt de terra Chanaan: et ecce consistunt in terra Gessen.

2. Extremos quoque fratrum suorum quinque viros constituit coram rege,

3. quos ille interrogavit: Quid habetis operis? Responderunt: Pastores ovium sumus servi tui, et nos, et patres nostri.

4. Ad peregrinandum in terra tua venimus: quoniam non est herba gregibus servorum tuorum, ingravescente fame in terra Chanaan: petimusque, ut esse nos jubeas servos tuos in terra Gessen.

5. Dixit itaque rex ad Joseph: Pater tuus et fratres tui venerunt ad te.

6. Terra Aegypti in conspectu tuo est: in optimo loco fac eos habitare, et trade eis terram Gessen. Quod si nosti in eis esse viros industrios, constitue illos magistros pecorum meorum.

7. Post haec introduxit Joseph patrem suum ad regem, et statuit eum coram eo; qui benedicens illi,

8. et interrogatus ab eo: Quod sunt dies annorum vitae tuae?

9. respondit: Dies peregrinationis meae centum triginta annorum sunt, parvi et mali, et non pervenerunt usque ad dies patrum meorum, quibus peregrinati sunt.

1. Przyiachawszy tedy Jozeph, oznaymił Pharaonowi, mówiąc: Oćiec móy y bracia, owce ich y bydło, y wszytko co maią, przyszli z ziemie Chananeyskiéy, a oto stoią w ziemi Gessen.

2. Ostatnich też z braciéy swéy piąći mężów postawił przed królem.

3. Których on zapytał: Co za robotę maćie? odpowiedźieli: Pasterze owiec iesteśmy słudzy twoi, y my, y oycowie naszy.

4. Przyszlyśmy w gościnę do ziemie twoiéy: bo niemasz trawy trzodam sług twoich, iż ciężki głód w ziemi Chananeyskiéy, y prosimy abyś nam sługam twoim kazał bydź w ziemi Gessen.

5. Rzekł tedy król do Jozepha: oćiec twóy y bracia twoi przyiachali do ćiebie.

6. Ziemia Egyptska iest przed tobą: każ im mieszkać na nalepszym mieyscu, a day im tę ziemię Gessen. Jeśli wiesz że między nimi są mężowie dowćipni, uczyń ie przełożonémi nad dobytki memi.

7. Potym wprowadźił Jozeph oyca swego do króla y postawił go przed nim: który błogosławiąc mu,

8. Y spytany od niego: Wiele iest dni lat wieku twego?

9. Odpowiedźiał: Dni pielgrzymowania mego iest sto y trzydześći lat, krótkie a złe, y niedoszły aż do dni oyców moich, których pielgrzymowali.

---

34. *Pasterze jesteśmy.* Godne są uwagi Józefa skromność i prostota; skromność, gdyż pragnie aby o nim wiedziano na dworze Faraona, iż jest bratem pasterzy; rostropność, że nie wprowadził braci swych na pałace królewskie, iżby nie zostali zgorszeni od dworzan; prostota, bo nie chciał swych braci posuwać na wyższe stopnie i godności, lecz zostawił ich przy stanie i rzemiośle ojcowskiém.— *Brzydzą Egipcyanie pasterzami owiec.* Dla tego, że pasterze zwykli zabijać i pożywać mięso swych owiec i bydląt, które Egipcyanie czcili za bogi, jak się pokaz. z Ex. 8, 26.. Jednakże hodowali Egipcyanie owce i woły (r. 47. 17), nie żeby je pożywać, lecz dla przyjemności, dla wełny i mleka, dla nawozu, i do przedawania innym narodom.

R 47.—1. *Oznajmił Faraonowi.* Z uszanowania ku królowi to uczynił, a może i powziął niejaką obawę, żeby się król nie odmienił w swych skłonnościach: przeto nie wprost zaprowadził, ale zapewniwszy się wprzódy.

2. *Ostatnich.* T. j. nie wybierał, ale pierwszych lepszych, czyli najniepokazniejszych pięciu swych braci postawił przed królem, iżby Faraon nie zapragnął zaliczyć ich do wojska, lub swoich dworzan.

4. *Nie masz trawy trzodom.* Prędzéj przestała rość trawa w Chananei, niż w Egipcie, bo Chananea jest krainą wyższą, Gessen zaś jest najniższa strona Egiptu, zwilżona przez kanały, prowadzone z Nilu.

6. *Przed tobą jest.* Wybierz jaką chcesz sobie część kraju.

7. *Błogosławiąc mu.* Pozdrawiając go i życząc mu wszelkiego dobra, może i mówiąc: *Niech żyje król;* albo: *Królu, żyj na wieki.* Różni się bowiem błogosławieństwo, które daje młodszy starszemu, od błogosławieństwa udzielanego od starszego młodszemu.

9. *Pielgrzymowania mego.* Jakób wiele odbywał podróży i pielgrzymek, i my wszyscy w doczesném życiu pielgrzymujemy dążąc do Nieba .— *Krótkie.* Nie liczne; o wiele bowiem krócej żyłem niż przodkowie moi.— *Złe.* Pełne utrapień, nieszczęśliwe.

10. Et benedicto rege, egressus est foras.
11. Joseph vero patri et fratribus suis dedit possessionem in Aegypto in optimo terrae loco, Ramesses, ut praeceperat Pharao.
12. Et alebat eos, omnemque domum patris sui, praebens cibaria singulis.
13. In toto enim orbe panis deerat, et oppresserat fames terram, maxime Aegypti et Chanaan.

14. E quibus omnem pecuniam congregavit pro venditione frumenti et intulit eam in aerarium regis.
15. Cumque defecisset emtoribus pretium, venit cuncta Aegyptus ad Joseph, dicens: Da nobis panes: quare morimur coram te, deficiente pecunia?

16. Quibus ille respondit: Adducite pecora vestra, et dabo vobis pro eis cibos, si pretium non habetis.
17. Quae cum adduxissent, dedit eis alimenta pro equis, et ovibus, et bobus, et asinis; sustentavitque eos illo anno pro commutatione pecorum.
18. Venerunt quoque anno secundo, et dixerunt ei: Non celabimus dominum nostrum, quod deficiente pecunia pecora simul defecerunt: nec clam te est, quod absque corporibus et terra nihil habeamus.
19. Cur ergo moriemur te vidente? Et nos et terra nostra tui erimus: eme nos in servitutem regiam, et praebe semina, ne pereunte cultore redigatur terra in solitudinem.
20. Emit igitur Joseph omnem terram Aegypti, vendentibus singulis possessiones suas prae magnitudine famis. Subiecitque eam Pharaoni,
21. et cunctos populos ejus a novissimis terminis Aegypti usque ad extremos fines ejus,
22. praeter terram sacerdotum, quae a rege tradita fuerat eis; quibus et statuta cibaria ex horreis publicis praebebantur, et idcirco non sunt compulsi vendere possessiones suas.
23. Dixit ergo Joseph ad populos: En ut cernitis, et vos et terram vestram Pharao possidet: accipite semina, et serite agros,
24. ut fruges habere possitis. Quintam partem regi dabitis: quatuor reliquas permitto vobis in sementem, et in cibum familiis et liberis vestris.
25. Qui responderunt: Salus nostra in manu tua est: respiciat nos tantum dominus noster, et laeti serviemus regi.

10. Y błogoławiwszy króla, wyszedł precz.
11. A Jozeph oycu y braciéy swéy dał osiadłość w Egyptćie na naylepszym mieyscu ziemie, Ramesses, iako był roskazał Pharaon.
12. Y żywił ie y wszytek dóm oyca swego, dodaiąc żywności każdemu.
13. Po wszytkim świećie bowiem chleba nie było, a głód ścisnął był ziemię, nawięcéy Egyptską y Chananeyską.
14. Z których wszytkie pieniądze zebrał za przedanie zboża, y wniósł ie do skarbu królewskiego.
15. A gdy nie stało płacéy kupuiącym, przyszedł wszytek Egypt do Jozepha, mówiąc: Day nam chleba, przecz umiéramy przed tobą, gdyż iuż niestaie pieniędzy?
16. Którym on odpowiedział: Przypędzćie mi bydło wasze, y dam wam za nie żywności, ieśli płacéy niemaćie.
17. Które gdy przywiedli, dał im żywności za konie, y za owce, y za woły, y za osły, y żywił ie onego roku za odmianę bydła.
18. Przyszli też do niego drugiego roku, y rzekli mu: Nie zataimy przed panem naszym, że gdy niestało pieniędzy, bydła wespół niestało: a nietayno ć, że krom ciał y ziemi nic nie mamy.

19. Czemuż tedy umrzemy przed oczyma twémi? my y ziemia nasza twoi będźiemy: zakup nas na służbę królewską, a day nam naśienia, aby nie spustoszała ziemia gdyby zginął ktoby ią sprawował.
20. Kupił tedy Iozeph wszytkę ziemię Egyptską, gdy każdy przedawał osiadłość swą dla wielkości głodu. Y poddał ią Pharaonowi,
21. Y wszytkie ludźie iéy od ostatnich granic Egyptskich, aż do koniecznych granic iéy.
22. Oprócz ziemie kapłańskiéy, która im była dana od króla: którym y żywność naznaczoną z gumien pospolitych dawano: y przetóż niemuśieli przedawać osiadłości swoich.
23. Y rzekł Jozeph do ludu: Oto iako widźićie y was y ziemię waszę Pharaon odźierżał: bierzćie naśienie, a ośieyćie role,
24. Abyśćie mogli mieć zboże. Piątą część daćie królowi, a drugie cztery pusczam wam na naśienie y na wychowanie czeladźi y dźiatek waszych.
25. Którzy odpowiedźieli: Zdrowie nasze w ręce twoiéy: niech tylko weyźrzy na nas pan nasz, a z weselem będźiemy służyć krolowi.

---

10. *Błogosławiwszy króla.* Pożegnawszy króla.
11. *Ramesses.* W tej prowincyi krainy Gessen, gdzie późniéj pracą Izraelitów zbudowane zostało miasto Ramesses.
13. *Po wszystkim świecie.* W wielkiej części świata: jestto Hyperbola.
14. *Wniósł je do skarbu.* Nic sobie nie przywłaszczając.
15. *Chleba.* Pszenicy dla przyrządzenia chleba.
18. *Drugiego roku.* Od przedaży bydła, od początku zaś głodu był już rok czwarty, lub piąty.
19. *Zakup nas na służbę Królewską.* Gotowi jesteśmy być niewolnikami. Godzi się siebie i dzieci swoje przedać, dla uniknienia głodu.— *Daj nam nasienia.* Można więc było coś siać w miejscach blizkich Nilu.
21. *Koniecznych.* Końcowych, finalnych. Linde.
22. *Oprócz ziemi kapłańskiej.* Uważ w tém nietykalność dóbr kapłańskich, czyli kościelnych; musiało to się stać z woli raczéj Faraona, nie zaś Józefa, który jak się zdaje, niechciałby sprzyjać czcicielom bałwanów.— *Nie musieli przedawać.* Bo nie byli znagleni do tego głodem.
23. *I rzekł Józef do ludu.* W śiódmym i ostatnim roku głodu, gdy już świtała nadzieia przyszłego urodzaju.
24. *Na nasienie.* Według Philona, ustanowieni byli dozorcy dla dopilnowania, iżby rzeczywiście taka część zboża szła na wysiew.
25. *Zdrowie nasze w ręce twojej.* Przez ciebie tylko będziemy mogli być ocaleni. Wszystko winniśmy tobie i królowi.

26. Ex eo tempore usque in praesentem diem in universa terra Aegypti regibus quinta pars solvitur, et factum est quasi in legem, absque terra sacerdotali, quae libera ab hac conditione fuit.

27. Habitavit ergo Israel in Aegypto, id est, in terra Gessen, et possedit eam; auctusque est, et multiplicatus nimis.

28. Et vixit in ea decem et septem annis; factique sunt omnes dies vitae illius centum quadraginta septem annorum.

29. Cumque appropinquare cerneret diem mortis suae, vocavit filium suum Joseph, et dixit ad eum: Si inveni gratiam in conspectu tuo, pone manum tuam sub femore meo: et facies mihi misericordiam et veritatem, ut non sepelias me in Aegypto: (*Supr. 24, 2.*)

30. sed dormiam cum patribus meis, et auferas me de terra hac, condasque in sepulchro majorum meorum. Cui respondit Joseph: Ego faciam quod jussisti. (*Supr. 23, 17.*)

31. Et ille: Jura ergo, inquit, mihi. Quo jurante, adoravit Israel Deum, conversus ad lectuli caput.

26. Od onego czasu aż do dnia dzisieyszego we wszytkiéy ziemi Egyptskiéy piątą część królom płacą, y weszło to iako za prawo, oprócz ziemie kapłańskiéy, która wolna była od téy kondicyiey.

27. Mieszkał tedy Izrael w Egyptćie, to iest, w ziemi Gessen, y posiadł ią y rozkrzewił, y rozmnożył się nazbyt.

28. Y żył w niéy śiedmnaśćie lat: y stały się wszytkie dni żywota iego sto czterdźieści y śiedm lat.

29. A gdy widźiał że się przybliżał dźień śmierći iego, przyzwał Syna swego Jozepha, y rzekł do niego: Jeślim nalazł łaskę przed obliczem twoim, połóż rękę twoię pod biodrę moię: y uczynisz mi miłośierdźie y prawdę, żebyś mię nie grzebł w Egyptćie.

30. Ale niechay spię z oycy memi, y wynieś mię z téy ziemie, a pochoway w grobie przodków moich. Któremu odpowiedźiał Jozeph: Ja uczynię coś roskazał.

31. A on rzekł: Przyśięż̇że mi tedy. Który gdy przysiągł, pokłonił się Izrael Bogu obróćiwszy się ku głowie łoża.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 47.** w. 26. *Oprócz ziemie Kapłańskiéj.* Był ten zwyczaj i u Pogan, że majętności kapłańskie które im były nadane, wolne od wszelakich ciężarów zostawały.

29. *Połóż rękę twoję pod biodrę.* O takiéj przysiędze masz wyżéj roz. 24, w. 2.

30. *Pochowaj mię w grobie przodków.* Tu widzisz jako Patryarchowie święci pragnęli tego, aby nie gdzie indziéj, tylko w ziemi obiecanéj byli pogrzebieni, dla tego najwięcéj, aby w ziemi świętéj leżeli, i aby się stali uczestnikami modlitw i ofiar które tam potém były. Toż uczynił Józef, niżéj roz. 50, w. 24.

CAPUT XLVIII.

ROZDZIAŁ 48.

O przysposobieniu sobie przez Jakóba synów Józefa, Manassesa i Efraima, i udzieloném im błogosławieństwie.

1. His ita transactis nuntiatum est Joseph, quod aegrotaret pater suus; qui, assumtis duobus filis Manasse et Ephraim, ire perrexit.

2. Dictumque est seni: Ecce filius tuus Joseph venit ad te. Qui confortatus sedit in lectulo.

3. Et ingresso ad se ait: Deus omnipotens apparuit mihi in Luza, quae est in terra Chanaan: benedixitque mihi: (*Supr. 28, 13.*)

4. et ait: Ego te augebo et multiplicabo, et fa-

1. To gdy się tak odprawiło, dano znać Jozephowi, iż zaniemógł oćiec iego: który wźiąwszy dwu synów Manassessa y Ephraima, wybrał się w drogę.

2. Y powiedźiano starcowi, oto syn twóy Jozeph przyiachał do ćiebie. Który pokrzepiwszy się uśiadł na łóżku.

3. A gdy wszedł do niego, rzekł: Bóg wszechmogący ukazał mi się w Luźie, która iest w ziemi Chananeyskiéy, y błogosławił mi,

4. Y rzekł: Ia ćiebie rozkrzewię y rozmnożę, y

---

26. *Jako za prawo.* Text hebrajski, gr. chald. powiadają stanowczo, że Józef postanowił to prawo raz nazawsze.

27. *Izrael.* Jakób.

29. *Połóż rękę twoję pod biodrę moję.* Patrz wyżéj r. 24, 2.—*Miłosierdzie i prawdę.* Miłosierdzie uczynisz, obiecując mi to nie z konieczności, ale z dobroci ku mnie; prawdę, przywodząc do skutku swoję obietnicę.

30. *Niechaj śpię z ojcy memi.* Wiele było przyczyn tego pragnienia Jakóba. 1. Życzył być pogrzebionym w ziemi świętéj, w któréj miała być zachowywana prawdziwa cześć Boża. 2. Żądaniem tem chciał upewnić ich, że kiedyś powrócą do Chananei, a tém samém oderwać ich umysł i serce od przywiązywania się do roskoszy Egiptu. 3. Iżby potomkowie po powrócie do ziemi obiecanej mieli przed oczyma grób jego, pomnik i podnietę cnoty. 4) Wiedział o tém, że Chrystus w Chananei będzie mieszkał, tam umrze i zmartwychwstanie z wielu innymi, do których liczby pragnął należeć.— *W grobie przodków.* W dwoistéj jaskini. Wyż. r. 23, 17.

31. *Przysiężże mi.* Wymagał przysięgi, nie żeby nie ufał synowi, lecz raczéj żeby on miał kiedyś powód domagania się od Faraona zwłok swego ojca, jeśliby nie chciał wydać.— *Obróciwszy się.* Ku Wschodowi, czyli ku Ziemi obiecanéj.— *Ku głowie łoża.* LXX. *Pokłonił się Jakób wierzchowi laski jego*, t. j. berła Józefa. To jest, Jakób oddał pokłon Bogu dziękując za to, iż dał natchnienie Józefowi do zezwolenia na prośbę jego ojca; i uszanował berło, czyli władzę Józefa daną mu od Boga. Aleg. Jakób w osobie Józefa oddał cześć wielkości i władzy Messyasza, którego on był figurą. Do Zyd. r. 11. 21.

R. 48.—1. *Iż zaniemógł.* Coraz bardziéj ustawał na siłach ze starości.

2. *Pokrzepiwszy się.* Został wzmocniony na siłach, z powodu radości z oglądania najmilszego syna, i z odebrania ducha proroczego w téj chwili.

4. *I rzekł.* Przypomina to Jakób dla pokazania obecnym, iż mu służy prawo czynienia podziału ziemi Cha-

ciam te in turbas populorum: daboque tibi terram hanc, et semini tuo post te in possessionem sempiternam.

5. Duo ergo filii tui, qui nati sunt tibi in terra Aegypti, antequam huc venirem ad te, mei erunt: Ephraim et Manasses, sicut Ruben et Simeon reputabuntur mihi.*

6. Reliquos autem, quos genueris post eos, tui erunt, et nomine fratrum suorum vocabuntur in possessionibus suis.* *(Supr. 41, 50.)*

7. Mihi enim, quando veniebam de Mesopotamia, mortua est Rachel in terra Chanaan in ipso itinere, eratque vernum tempus, et ingrediebar Ephratam, et sepelivi eam juxta viam Ephratae, quae alio nomine appellatur Bethlehem.*

8. Videns autem filios ejus dixit ad eum: Qui sunt isti?* *(Supr. 35, 19.)*

9. Respondit: Filii mei sunt, quos donavit mihi Deus in hoc loco. Adduc, inquit, eos ad me, ut benedicam illis.

10. Oculi enim Israel caligabant prae nimia senectute, et clare videre non poterat. Applicitosque ad se deosculatus et circumplexus eos,

11. dixit ad filium suum: Non sum fraudatus aspectu tuo: insuper ostendit mihi Deus semen tuum.

12. Cumque tulisset eos Joseph de gremio patris, adoravit pronus in terram.

13. Et posuit Ephraim ad dexteram suam, id est, ad sinistram Israel; Manassen vero in sinistra sua, ad dexteram scilicet patris, applicuitque ambos ad eum.

14. Qui extendens manum dexteram, posuit super caput Ephraim minoris fratris; sinistram autem super caput Manasse, qui major natu erat, commutans manus.

15. Benedixitque Jacob filiis Joseph, et ait: Deus, in cujus conspectu ambulaverunt patres mei Abraham, et Isaac, Deus qui pascit me ab adolescentia mea usque in praesentem diem: *(Heb. 11, 21.)*

uczynię cię w gromady ludzi, y damći tę ziemię y nasieniu twemu po tobie w ośiadłość wieczną.

5. Dwa tedy synowie twoi, którzyć się urodzili w ziemi Egyptskiéy pierwéy niżem ia tu przyszedł do ciebie, moi będą: Ephraim y Manasses, iako Ruben y Symeon poczytani mi będą.

6. Inni zaśię które zrodzisz potych, twoi będą, a imieniem braciéy swéy będą z wami w ośiadłościach swych.

7. Mnie bowiem kiedym szedł z Mezopotamiiéy umarła Rachel w ziemi Chananeyskiéy na saméy drodze, a był czas wiosny: y wchodziłem do Ephraty, y pogrzebłem ią przy drodze Ephraty, którą inszym imieniem zowią Bethlehem.

8. Y uyźrzawszy syny iego, rzekł do niego: Co zacz ći są?

9. Odpowiedział Jozeph: synowie moi są, które mi darował Bóg na tym mieyscu. Przywiedź ie, prawi, do mnie, żebych im błogosławił.

10. Oczy bowiem Izraelowe zaćmione były od wielkiéy starości, y iaśnie widzieć niemógł. A przytulone do siebie, pocałowawszy y obłapiwszy ie,

11. Rzékł do syna swego: Niepostradałem widzenia twoiego: nad to pokazał mi Bóg nasienie twoie.

12. A gdy ie wziął Iozeph z łona oycowego, pokłonił się nisko aż do ziemie.

13. Y postawił Ephraima poprawéy ręce swoiéy, to iest, po lewéy Izraelowéy: a Manassessa po lewéy swoiéy, to iest, po prawéy oycowskiéy, y przytulił obu do niego.

14. Który ściągnąwszy prawą rękę włożył na głowę Ephraima mnieyszego brata, a lewą na głowę Manassessa, który był starszy, ręce przełożywszy.

15. Y błogosławił Jakob synom Jozephowym, y rzekł: Bóg przed którego obliczem chodzili oycowie moi, Abraham, y Izaak, Bóg który mię żywi od młodości moiéy, aż do tego dnia:

---

naan, jako jemu od Boga danéj, i przypuszczania do cząstki tego dziedzictwa przybranych synów Józefa.— *W osiadłość wieczną.* Przez bardzo długi czas trwać mającą.

5. *Moi będą.* Jako przysposobieni przezemnie, będą mieli prawo do cząstki dziedzictwa, jak Ruben, Symeon i inni.

6. *Które zrodzisz.* Jeśli jakich zrodzisz; nie wiadomo, czy miał więcéj synów.— *Imieniem braci swej będą zwani.* Kiedy nastąpi podział ziemi Chanaan, nie otrzymają cząstki oddzielnéj jako głowy pokoleń; lecz objęci będą pod Manassessem i Efraimem.

7. *Mnie bowiem.* Opowiada to Jakób dla tego, żeby Józef nie dziwił się temu iż tak wiele troszczył się o to, iżby był pogrzebanym w Mambre czyli Hebron, gdy tymczasem Rachelę, najmilszą swą żonę a matkę Józefa, pochował w Effrata. Pokazuje iż uczynił to nie dobrowolnie ale z konieczności; gdyż *był czas wiosenny*, w którym trupy prędko się rozkładają, przeto nie mógł jéj doprowadzić aż do Hebronu.

8. *Ujrzawszy.* Chociaż miał już wzrok przyćmiony z powodu starości, jednakże spostrzegł synów Józefa, lecz nie rozróżniał dokładnie, ktoby to był.

9. *Przywiedź ich.* Podprowadź ich bliżej do mnie.

11. *Nie postradałem widzenia twojego.* W wers. Hebrajskiéj powiedziano jaśniéj: *Nigdy nie przychodziło mi to na myśl, żebym mógł oglądać oblicze twoje; a oto Bóg nadto jeszcze pokazał mi i nasienie twoje (potomstwo twoje).*

12. *Z łona ojcowskiego.* Manasses i Efraim przystąpiwszy do starca uklękli, schyloną swą głowę oparli niejako na łonie i kolanach jego. Żeby przeto tém opieraniem się nie czynili dziadowi swemu jakiejś niedogodności, i żeby on wygodniéj mógł im udzielić błogosławieństwa, Józef odciągnąwszy ich ztamtąd postawił przy boku starca siedzącego, a Jakób zebrał nogi swe na łóżko.— *Pokłonił się.* Józef okazał cześć już ojcu, z uszanowaniem schylając się przed nim, już mianowicie Bogu, dzięki mu składając za to dobrodziejstwo, że Jakób przysposabiał jego synów.

14. *Na głowę Efraima.* Młodszy został przeniesiony nad starszego: 1) Bo z Efraima mieli pochodzić królowie Izraelscy, t. j. dziesięciu pokoleń; 2) pokolenie to przewyższyło liczbą i znaczeniem pokolenie Manassesa, jak przepowiedział sam Jakób. (w. 19); 3) bo z Efraima miał się narodzić Jozue, który wprowadził lud Izraelski do ziemi obiecanej: ztąd był figurą Chrystusa, który wprowadza nas do nieba. Aleg. Efraim, młodszy brat, wyobrażał naród pogański, mający prześcignąć, w przyjmowaniu wiary Chrystusa, Żydów.— *Ręce przełożywszy.* Uczynił to dobrowolnie i z rozmysłem, formując kształt krzyża. P. W.

15. *Przed którego obliczem chodzili.* Któremu się podobali, będąc mu we wszytkiem posłuszni.

16. Angelus, qui eruit me de cunctis malis, benedicat pueris istis: et invocetur super eos nomen meum, nomina quoque patrum meorum Abraham, et Isaac, et crescant in multitudinem super terram. (*Supr. 32, 1.*)

17. Videns autem Joseph quod posuisset pater suus dexteram manum super caput Ephraim, graviter accepit: et apprehensam manum patris levare conatus est de capite Ephraim, et transfere super caput Manasse.

18. Dixitque ad patrem: Non ita convenit, pater: quia hic est primogenitus, pone dexteram tuam super caput ejus.

19. Qui renuens, ait: Scio fili mi, scio: et iste quidem erit in populos, et multiplicabitur: sed frater ejus minor, major erit illo, et semen illius crescet in gentes.

20. Benedixitque eis in tempore illo, dicens: In te benedicetur Israel, atque dicetur: Faciat tibi Deus sicut Ephraim, et sicut Manasse. Constituitque Ephraim ante Manassen.

21. Et ait ad Joseph filium suum: En ego morior, et erit Deus vobiscum, reducetque vos ad terram patrum vestrorum.

22. Do tibi* partem unam extra fratres tuos, quam tuli de manu ** Amorrhaei in gladio et arcu meo. (**Jos. 16, 1, **Jos. 24, 8.*)

16. Anyół który mię wyrwał ze wszytkiego złego, niech błogosławi tym dzieciom: a niech będzie wzywano nad nimi imię moie, y imiona oyców moich, Abrahama, y Izaaka: a niech rostą w mnóstwo na ziemi.

17. A widząc Jozeph że oćiec iego położył prawą rękę na głowę Ephraimowę, nie miło mu barzo było: y uiąwszy rękę oycowę, chćiał ią podnieść z głowy Ephraimowey, a przenieść na głowę Manassessowę.

18. Y rzékł do oyca: Nie tak ma bydź oycze: bo ten iest pierworodny: połóż prawicę twą na głowę iego.

19. Który zbraniaiąc się, rzékł: Wiemći synu móy, wiem: y tenći wprawdzie urośćie w lud y rozmnoży się: wszakże brat iego młodszy, będzie więtszy naden, y naśienie iego rozmnoży się w narody.

20. Y błogosławił im czasu onego, mówiąc: W tobie będzie błogosławion Izrael, y będą mówić: Niechći uczyni Bóg iako Ephraimowi, y iako Manassessowi. Y postawił Ephraima przed Manassessem.

21. Y rzékł do Jozepha syna swego: Oto ia umieram, a będźie Bóg z wami, y przywróci was do ziemie oyców waszych.

22. Daię tobie część iednę mimo bracią twoię, którąm wziął z ręki Amorreyczyka mieczem y łukiem moim.

Wykład X. J. Wujka.— Roz.. 48. w. 14. *Ręce przełożywszy.* Jakób przełożywszy ręce na krzyż, tajemnice krzyża Świętego przefigurował: bo przez krzyż Święty poganie z lewéj na prawą, a żydowie niewdzięczni z prawéj na lewą są przeniesieni.

16. *Niech będzie wzywano nad nimi imię moje.* Z tego miejsca Augustyn S. *lib. de loquutionibus in Genesim*, uczy, iż wzywanie nie tylko Boga, ale też i ludzi tak żywych jako i umarłych być może, jako tu jaśnie czytamy. Czego prząc Heretycy, inaczéj to z Żydowskiego przekładają, i miasto tych słów insze podkładają takie: Niech się zowie w nich imię moje, i imię ojców moich. Aby tak pokazali, iż tu Jakób nie wzywał świętych nad temi dziećmi, ale je tylko kazał zwać swoimi i Abrahamowemi synami. Wszakże piérwszy wykład był zawsze w kościele Bożym pospolity, i rzeczy Jakóba ś. lepiéj służy. Bo słowa Jakóba S. są modlitwą, w któréj piérwéj Pana Boga wzywa, więc Aniołów, potem świętych Patryarchów, tém sercem aby wnukom swoim błogosławieństwo Boże za przyczyną Aniołów i Patryarchów uprosił. Co łatwie każdy czytając obaczyć może. Aleć i on drugi wykład tymże się sposobem rozumieć może: Niech będzie wzywano w nich imię moje, i imię Ojców moich, to jest, niech będą błogosławieni w imię moje, w imię ojców moich, ztądże i ono urosło, że z imieniem Bożém były złączone imiona Ojców, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, Bóg Jakóba, i tym sposobem wzywając Boga, wzywali też i Ojców, aby za ich przyczyną Bóg modlitwy wysłuchał.

CAPUT XLIX. — ROZDZIAŁ 49.

O błogosławieństwach proroczych, udzielonych przez Jakóba każdemu z jego synów, i o śmierci Jakóba.

1. Vocavit autem Jacob filios suos, et ait eis: Congregamini, ut annunciem quae ventura sunt vobis in diebus novissimis.

1. A Jakob zezwał syny swe y rzekł im: Zbierzćie się abym oznaymił co ma przyśdź na was we dni ostatnie.

---

16. *Anioł.* Stróż mój: podrozumiewa się tu wyraz *także*, jak gdyby mówił: Bóg niech błogosławi tym młodzieńcom, anioł także mój niech im błogosławi.— *Niech będzie wzywano nad nimi imię moje.* Niech się zowią synami moimi, i synami Izaaka, Abrahama. P. W.

19. *Większy będzie.* Z powodu królewstwa dziesięciu pokoleń, którego królowie poch. z pokolenia Efraima. III. Król. 11, 26. Ztąd prorocy królestwo to imieniem Efraima zowią.

20. *W tobie będzie błogosławion Izrael.* Gdy Izraelici zechcą komu dobrze życzyć, mówić będą: Niech cię rozmnoży Bóg tak, jak rozmnożył Efraima i Manassesa.

22. *Mimo bracią twoję.* Wyjmując z przyszłego podziału, już teraz oddaje tobie tę szczególniejszą cząstkę. Tą szczególniejszą cząstką było miasto Sichem, którą zaliczono do posiadłości synów Józefowych. (Joz. 24, 32.). *Z ręki Amorejczyka.* Od Hemora, którego w obszerniejszem znaczeniu zowie Amorrejczykiem, chociaż on był Hewejczyk.— *Mieczem i łukiem moim.* Jakob pole to leżące pod miastem Sichem kupił za pieniądze od Hemora. (r. 33, 19); lecz po odejściu jego z Sichem, pole to zajęli Amorejczykowie; Jakób powróciwszy tam poźniéj, zmuszony był odebrać od nich przemocą, czyli siłą *mieczem i łuku.*— Tak musiało się stać, chociaż historia św. o tém nie powiada.

R. 49.— 1. *Zezwał.* Zwyczajem było u Hebrajczyków, iż za zbliżaniem się śmierci, wzywali do siebie synów, lub innych pieczy swéj powierzonych, i dawali im zbawienne upomnienia, wyrażali swoje życzenia dla nich, a

2. Congregamini, et audite filii Jacob, audite Israel patrem vestrum:

3. Ruben primogenitus meus, tu fortitudo mea, et principium doloris mei: prior in donis, major in imperio.

4. Effusus es sicut aqua, non crescas: quia ascendisti cubile patris tui, et maculasti stratum ejus.*

5. Simeon et Levi fratres: vasa iniquitatis bellantia.* (*Supr. 35, 22. I. Par. 5, 1.*)

6. In consilium eorum non veniat anima mea, et in coetu illorum non sit gloria mea: quia in furore suo occiderunt virum, et in voluntate sua suffoderunt murum. (*Supr. 34, 25.*)

7. Maledictus furor eorum, quia pertinax: et indignatio eorum, quia dura: dividam eos in Jacob, et dispergam eos in Israel. (*Jos. 19, 1. — 21, 6.*)

8. Juda, te laudabunt fratres tui: manus tua in cervicibus inimicorum tuorum, adorabunt te filii patris tui.

9. Catulus leonis Juda: ad praedam, fili mi, ascendisti: requiescens accubuisti ut leo, et quasi leaena, quis suscitabit eum? (*1. Par. 5, 2.*)

10. Non auferetur sceptrum de Juda, et dux de femore ejus, donec veniat qui mittendus est, et ipse erit expectatio gentium. (*Matth. 2, 6. Joan. 1, 45.*)

2. Zbierzćie się, a słuchayćie synowie Jakobowi, słuchayćie Iarael Oyca waszego.

3. Ruben pierworodny móy, tyś siła moia y początek boleści moiéy, pierwszy w darzech, więtszy w roskazowaniu.

4. Wylałeś iako woda, nie rość: boś wstąpił na łoże oyca twego, y splugawiłeś pościel iego.

5. Symeon y Lewi bracia: naczynia nieprawości walczące.

6. W radę ich niechay nie wchodzi dusza moia' a w zborze ich niechay nie będzie sława moia: bo w zapalczywości swéy zabili męża, a w swéy woli podkopali mur.

7. Przeklęta zapalczywość ich, iż uporna: a gniew ich, iż niezmiękczony: Rozłączę ie w Jakobie y rozproszę ie w Izraelu.

8. Judo, ciebie chwalić będą bracia twoi: ręka twoia na szyiach nieprzyiaciół twoich, kłaniaćći się będą synowie oyca twego.

9. Szczenię lwie Juda: do łupu synu móy wstąpiłeś: odpoczywaiąc ległeś iako lew, y iako lwica, Któż go wzbudźi?

10. Nie będzie odięty sceptr od Judy, ani wodz, z biódr iego, aż przydźie który ma bydź posłan, a on będzie oczekawaniem narodów.

---

niekiedy przyszłe rzeczy względem nich przepowiadali. Przykłady tego są: Deut. r. 31; Jos. r. ost.; 1. Kr. 12; Tob. 14. 1. Mach. 2.— *We dni ostatnie.* P. W.

3. *Pierworodny.* P. Wujka. — *Siła moja.* Którego spłodziłem wtenczas, kiedy jeszcze byłem w całéj sile i czerstwości wieku.— *Początek boleści mojéj.* Stałeś się najpierwszą przyczyną boleści i smutku mego, z powodu kazirodztwa. (r. 35, 22). — *Pierwszy w darach.* Albowiem pierworodnemu należała się podwójna cząstka dziedzictwa (Deut. 21, 17). Prawo to przeniesione zostało na Józefa. (1. Par. 5, 1).— *Większy w rozkazowaniu.* Bo pierworodnemu obowiązani byli inni bracia ulegać, jakby ojcu. Prawo to przeszło na Judę, co do dwóch pokoleń, i na Efraima co do pokoleń dziesięciu.

4. *Wylanyś jako woda.* Prędkiś był do zbrodni.—*Nie rość* (nie rośnij). Nie urośniesz; jest to proroctwo: pokolenie twoje będzie szczupłe co do liczby.— *Splugawiłeś pościel jego.* Zhańbiłeś mnie, macochę, siebie i całą rodzinę.

5. *Bracia.* Najpodobniejsi sobie w zbrodni i zdradzie (r. 34, 25).— *Naczynia.* Narzędzia nieprawości.— *Walczące.* Prędkie i odważne na zemstę i występek. P. W.

6. *W radę ich.* Niechaj dalekiém będzie odemnie, iżbym się chlubił z tego postępku synów moich. Brzydziłem się nim, i teraz się wzdrygam na to wspomnienie.— *Nie będzie sława moja.* Jakby rzekł: oni chełpili się z téj rzezi, jako z dowodu swego męztwa: ja nigdy nie chcę być uczęstnikiem takiéj chwały.— *Zabili męża.* Jest to Enallage,— *mężów,* wszystkich mężczyzn Sichymickich. *W swéj woli.* Z namiętności okrucieństwa.— *Podkopali mur.* Albo we właściwém znaczeniu, zburzyli mury miasta Sichem; albo w znaczeniu przenośnem, i oznacza Hemora i Sichema, książąt miasta, którzy potęgą swą, jakby murem je otaczali.

7. *Przeklęta zapalczywość ich.* Prorocze to przekleństwo było rzucone na tych dwóch braci warunkowie, t. j. jeżeli zbrodni swéj nie zmyją nowemi zasługami. Przekleństwo to zostało zniesione od Lewiego i Lewitów dla gorliwości Mojżesza i Aarona, i gorliwości innych Lewitów, jaką okazali w zabijaniu czcicieli złotego cielca, takoż dla Fineesa, który przebił wszeteczników (Num. 25, 5 i 6); przeto pokolenie Lewi błogosławieństwo i kapłaństwo odebrało od Mojżesza (Deut. 33, 10). Na Symeonie zaś pozostało przekleństwo, dla rozpusty i bałwochwalstwa Zambrego, który był wodzem pokolenia Symeona (Num. r. 25, 14). Ztąd tylko jeden Symeon nie odebrał błogosławieństwa od Mojżesza (Deut. 33). — *Iż uporna.* Mogliby byli zasłużyć na usprawiedliwienie, jeśliby to uczynili tylko z pierwszego popędu; lecz teraz są niewymówieni, bo zaciętość i nienasycona żądza zemsty były im powodem do zbrodni.— *Rozłączę ich.* Zgodni byli z sobą w występku, za karę przeto zostali rozdzieleni. Jakoż Symeon otrzymał małą cząsteczkę ziemi w pokoleniu Judy (Jos. 19, 2 i 9). Pokolenie zaś Levi nie miało właściwéj cząstki w dziale ziemi, a byli rozproszeni we wszystkich pokoleniach. (Jos. 18, 7).

8. *Judo, ciebie chwalić będą.* W hebr. języku *Juda* znaczy chwałę (r. 29. 35); jakby odwołując się do znaczenia tego imienia, Jakób powiada, że pokolenie Judy będzie sławione od innych braci.— *Ręka twoja na szyjach nieprzyjaciół.* Zwyciężać i podbijać będziesz nieprzyjaciół twoich.—*Kłaniać ci się będą.* W osobie Messyasza, który z ciebie się narodzi, i królów, mających pochodzić od ciebie.

9. *Szczenię lwie Juda.* Jak Juda jest pomiędzy braćmi, tak pokolenie Judy między innemi pokoleniami, będzie, jakby lew młody, nieustraszone, mocne, zwycięzkie.— *Do łupu, synu mój, wstąpiłeś.* Hebr.: *od łupu.* Myśl ta: od łupu do łupu bieżysz, ciągle od zdobyczy i ze zdobyczą powracasz. Sprawdziło się to zwłaszcza w czasie Dawida, męża wojowniczego, i zwycięzcy na wielu wojnach.— *Odpoczywając ległeś.* Po zwycięztwie z weselem używałeś pokoju, jako lew, który ułowiwszy zdobycz spokojnie ją spożywa odpoczywając. Odwołuje się tu do Dawida i Salomona, którzy, po uśmierzeniu nieprzyjaciół ojczyzny, lubo długo zachowywali pokój, jednakże zawsze byli postrachem dla wszystkich, podobnie jak lwa, lubo leżącego spokojnie, lękają się inne zwierzęta.— *Jako lwica.* Która, dopóki karmi szczenię, okrutniejszą i mocniejszą jest od lwa.— *Któż go wzbudzi?* Któż go ośmieli się przebudzić, i nań napadać?

10. *Nie będzie odjęty sceptr od Judy.* Berło królestwa żydowskiego będzie w granicach pokolenia Judy, t. j. w Jerozolimie. Wers. LXX: *Nie ustanie książę*

11. Ligans ad vineam pullum suum, et ad vitem, o filii mi, asinam suam. Lavabit in vino stolam suam, et in sanguine uvae pallium suum.

12. Pulchriores sunt oculi ejus vino, et dentes ejus lacte candidiores.

13. Zabulon in littore maris habitabit, et in statione navium pertingens usque ad Sidonem.

14. Issachar asinus fortis accubans inter terminos.

15. Vidit requiem quod esset bona, et terram quod optima: et supposuit humerum suum ad portandum, factusque est tributis serviens.

16. Dan judicabit populum suum sicut et alia tribus in Israel.

17. Fiat Dan coluber in via, cerastes in semita, mordens ungula equi, ut cadat ascensor ejus retro,

18. Salutare tuum expectabo, Domine. *(Luc. 2, 30.)*

19. Gad, accinctus praeliabitur ante eum, et ipse accingetur retrorsum.

11. Przywięziąc do winnice źrzebię swoie, a do winney maćice, o synu móy, oślicę swoię. Omyie w winie szatę swoię, a we krwi iagód winnych płaszcz swóy.

12. Cudnieysze są oczy iego niż wino, a zęby iego bielsze niż mleko.

13. Zabulon na brzegu morskim mieszkać będzie: y na staniu okrętów, dośięgaiąc aż do Sydonu.

14. Issachar ośieł mocny, leżący między granicami.

15. Upatrzył pokóy że iest dobry, y ziemię że barzo dobra: y podłożył ramię swoie ku noszeniu, y został podatkóm służący.

16. Dan, sądzić będzie lud swóy, iako y inne pokolenie w Izraelu.

17. Niech będzie Dan wężem na drodze, żmiią na ścieżce, kąsaiąc kopyta końskie, aby spadł ieździec iego na zad.

18. Zbawienia twego będę czekał Panie.

19. Gad, przepasany będzie walczył przed nim: a on przepasany będzie pozad.

---

z Judy. Od Dawida aż do Chrystusa najwyższą władzę w narodzie żydowskim sprawowali potomkowie Judy. P. W.— *Który ma być posłan.* Messyasz.— *On będzie oczekiwaniem narodów.* Podobnież u Agg. r. 2, 8, Chrystus zowie się *pożądanym wszystkim narodom*, i tu, (w. 26, *pożądaniem pagórków wiecznych.* Był oczekiwaniem narodów: bo wszyscy ludzie koniecznie potrzebowali Chrystusa dla zbawienia swego, i jeśliby poznali tę konieczność, bez wątpienia oczekiwaliby i życzyliby jego przyjścia. Tak mówimy o ziemi, gdy jest palona długą suszą, iż oczekuje i żąda deszczu.

11. *Przywiązując do winnicy.* T. j. Chrystus przywiąże powrozkiem wiary, nadziei i miłości, do *winnicy*, t. j. do kościoła pierwotnego, zebranego z Żydów.—*Zrzebię swoje*, t. j. narod pogański, który jeszcze był nie nosił jarzma prawa, kiedy go Ch., wespół z ludem żydowskim połączył w kościele swoim. *I do winnéj macicy.* T. j. do siebie samego (Chrystus bowiem zowie siebie *winną macicą* Jan. r. 15), przywiąże *oślicę swoję*, czyli narod żydowski, oswojony już z jarzmem zakonu. Stosownie tu się mówi o Chrystusie, że *przywiąże oślicę do samego siebie*, bo sam przez się Żydom opowiadał swoję naukę; *zrzebie* zaś uwiązał do *winnicy*, gdyż poganom ogłaszał Ewangelią przez Żydów, t. j. Apostołów, i przez nich zwołał narody do swego kościoła.— *Omyje w winie.* Krwi swojéj.— *Szatę swoję.* Ciało swoje.— *We krwi jagód winnych płaszcz swój.* Krwią swoją zmyje z grzechów kościół swój, umierając zań na krzyżu, i odradzając go przez wodę chrztu ś.

12. *Cudniejsze są oczy jego niż wino.* Hebr.: *czerwieńsze, bardziéj promieniejące niż wino;* bo obmyte przez mękę, i jaśniejące po zmartwychwstaniu, rozweselą serca widzów, dla tego porównywają się tu do wina.— *Zęby jego bielsze niż mleko.* Te i powyższe słowa wskazują na piękność Chrystusa, zwłaszcza zmartwychwstającego. Ta bowiem odbija się mianowicie na policzkach, oczach i zębach.

13. *Zabulon na brzegu morskim mieszkać będzie.* Z jednéj strony będzie dotykał morza Śródziemnego, a z drugiéj morza Galilejskiego, czyli jeziora Genezaret.—*Na staniu okrętów.* Gdyż ziemia pokolenia Zabulon miała przystanie, czyli porty.— *Dośięgając aż do Sydonu.* Hebr.: *bok jego do Sydonu*, czyli *ku Sydonowi*, jest obrócony.

14. *Issachar, ośieł mocny.* Hebr.: *kościsty*, t. j. silny do prac rolniczych.— *Leżący między granicami.* Innych pokoleń; nie będzie oddawał się żegludze, jak Zabulon, ale przestając na dziale swoim zajmie się spokojnie rolnictwem.

15. *Pokoj.* Spokojność życia wiejskiego podobał.—*Podłożył ramię swoje ku noszeniu.* Jak ośieł kościsty i silny na dźwiganie zboża i t. p.—*I został podatkom służący.* Co się zwykle zdarza rolnikom, którzy więcéj od innych bywają obciążani podatkami, a żołnierze od nich są wolni.

16. *Dan sądzić będzie.* Lud Izraelski przez Samsona, który pochodził z pokolenia Dana.—*Jako i inne pokolenie.* Które dało Izraelitom Sędziego; albowiem z niektórych pokoleń, jak z Rubena, Gada, Symeona i Azera, nie było żadnego Sędziego. Sens więc jest ten: jeżeli jakie pokolenie wyda z siebie Sędziego Izraelowi, i to wyda; pokoleniu Dana nie będzie zbywało na téj chwale.

17. *Dan wężem na drodze, i żmiją na ścieżce.* Samson, z pok. Dana, był jakby wąż, zdradą napadł na Filistyńczyków, jak to widać z trzystu liszek i wstrząśnienia kolumn. Podobny też był żmii, gdyż, ponieważ nie zatkał był sobie uszu, został oczarowany pieszczotliwym głosem Dalili.—*Kąsając kopyta.* Taki jest zwyczaj owéj żmii, iż najprzód uderza żądłem na pięto konia, którego obaliwszy zrzuca i jezdca. Przypada to Samsonowi, który siłą i zdradą czynił napady na Filistynów. Przypada także z tegoż powodu i Antychrystowi, z pokolenia Dana mającemu się narodzić, który wywrze swe okrucieństwa i zasadzki na wiernych.

18. *Zbawienia twego będę czekał Panie.* Lecz krótkotrwały będzie spokoj pod Samsonem; pewniejszego przeto i dłuższego pokoju należy oczekiwać od Chrystusa, a więc będę oczekiwał Chrystusa Zbawiciela, iżby on i Antychrysta zatracił, i nas zbawił.

19. *Gad, przepasany będzie walczył przed nim.* (Izraelem): *a on przepasany będzie pozad.* Pokolenie Gada, stosownie do swego imienia (albowiem Gad oznacza przepasanego) będzie przepasane (gotowe do podróży), uzbrojone, wojownicze, i to okaże się mianowicie wtenczas, kiedy ono uzbrojone pójdzie przed Izraelem; to jest, przed innemi pokoleniami, jakby wódz, pójdzie i poprowadzi je przez Jordan do Chananei. Także przepasze się ono napowrót wtedy, kiedy, osadziwszy inne pokolenia na swoich posiadłościach, wróci z chwałą i łupami do swego działu za Jordanem.

20. Aser, pinguis panis ejus, et praebebit delicias regibus.

21. Nephthali, cervus emissus, et dans eloquia pulchritudinis.

22. Filius accrescens Joseph, filius accrescens et decorus aspectu: filiae discurrerunt super murum. *(1. Par. 5, 1.)*

23. Sed exasperaverunt eum, et jurgati sunt, invideruntque illi habentes jacula.

24. Sedit in forti arcus ejus, et dissoluta sunt vincula brachiorum et manuum illius per manus potentis Jacob: inde pastor egressus est lapis Israel.

25. Deus patris tui erit adjutor tuus, et omnipotens benedicet tibi benedictionibus caeli desuper, benedictionibus abyssi jacentis deorsum, benedictionibus uberum et vulvae.

26. Benedictiones patris tui confortatae sunt benedictionibus patrum ejus: donec veniret desiderium collium aeternorum: fiant in capite Joseph, et in vertice Nazaraei inter fratres suos.

27. Benjamin lupus rapax, mane comedet praedam, et vespere dividet spolia.

28. Omnes hi in tribubus Israel duodecim. Haec locutus est eis pater suus, benedixitque singulis, benedictionibus propriis.

29. Et praecepit eis, dicens: Ego congregor ad populum meum: sepelite me cum patribus meis in

20. Asser, tłusty chleb iego, y będzie dawał roskoszy królom.

21. Nephtali, ieleń wypusczony, y daiąc wymowę piękności.

22. Syn przerastaiący Jozeph, syn przyrastaiący y śliczny na weyźrzeniu, córki przebiegały się na murze.

23. Ale roziątrzyli go y swarzyli się y zayźrzeli mu, maiący strzały.

24. Usiadł w mocnym łuk iego, y rozwiązane są związki ramion y rąk iego, przez ręce mocnego Jakóbowego: ztamtąd wyszedł pasterz, kamień Izraelski.

25. Bóg oyca twego będzie pomocnikiem twoim, a wszechmogący będzieć błogosławił błogosławieństwy niebieskiemi zwierzchu, błogosławieństwy przepaści leżącey na dole, błogosławieństwy pierśi y żywota.

26. Błogosławieństwa oyca twego zmocnione są błogosławieństwy oyców iego: ażby przyszło pożądanie pagórków wiecznych: niechay będą na głowie Jozephowey, y na ciemieniu Nazareyczyka między bracią swoią.

27. Beniamin wilk drapieżny, rano będzie iadł łup, a wieczór będzie dzielił korzyści.

28. Wszyscy ći we dwunaśćie pokoleniach Izraelowych: to im mówił oćiec ich, y błogosławił każdemu błogosławieństwy własnemi.

29. Y roskazał im, mówiąc: Ja się przyłączam do ludu mego: pogrzebćiesz mię z oycy memi w ia-

---

20. *Asser, tłusty chleb jego, i będzie dawał roskoszy królom.* Przepowiada tu pokoleniu Assera wielkie bogactwa, żyżność jego ziemi, i owoce tak roskoszne i delikatne, iż będą poszukiwane od królów. Toż przepowiada Asserowi i Mojżesz, Deut. 33, 24.: *Niech omacza w oliwie nogę swoję.*

21. *Neftali, jeleń wypuszczony, i dający wymowę piękności.* Jest tu proroctwo o Baraku, wodzu Izraelitów, pochodzącym z tego pokolenia. Ten wprzódy, lękliwy jakby jeleń, nie ośmielił się wyniść na wojnę inaczéj, jak w towarzystwie Debory; odniósłszy zaś świetne zwycięztwo dał dowody pięknéj swéj wymowy, układając i śpiewając hymn dziękczynny i tryumfalny. Sędz. r. 5.

22. *Syn przyrastający Józef.* Zaiste Józef ciągle rozrastał; on bowiem otrzymał dwa pokolenia, nazwane od imienia jego synów Manassesa i Efraima, z których to ostatnie było słynne z bogactwa i zaszczytu, że wydało królów Izraelskich.— *Śliczny na wejrzenie.* Tak piękny, iż porywał oczy wszystkich.— *Córki przebiegały się na murze.* Dziewice Egipskie wchodziły na mury miasta, żeby go widzieć ubranego w szaty królewskie.

23. *Rozjątrzyli go.* Lecz przedtém powstali przeciw niemu jego bracia.—*Swarzyli się.* Mówiąc: *Azali królem naszym będzie?* ect.— *Mający strzały.* Pociski nienawiści i potwarzy miotali nań.

24. *Usiadł w mocnym łuk jego.* Przez nadzieję położoną w Bogu, stanął jakby na zamku najobronniejszym i niezdobytym.— *Rozwiązane są związki.* Gdy uwolniono go z więzienia.— *Przez ręce mocnego Jakóbowego.* Potęgą Boga wszechmocnego, którego czcił Jakób.— *Ztamtąd wyszedł pasterz, kamień Izraelski.* Stał się rządcą i zbawcą Egipcyan, i twierdzą ludu swego Izraelskiego.

25. *Błogosławieństwy niebieskiemi.* Dając tobie z nieba potrzebny deszcz, rosę i t. p.—*Błogosławieństwy przepaści.* Ziemię tobie da płodną, zwilżoną źródłami, wydobywającemi się z wewnątrz, z przepaści.— *Błogosławieństwy piersi i żywota.* To jest, abyś miał obfite mleko, liczne trzody, i wiele potomstwa.

26. *Błogosławieństwa ojca twego, wzmocnione są.* Jakby mówił: Większe ci daję błogosławieństwo od tego, które ja odebrałem od ojca i przodków moich. Będziesz szczęśliwszy odemnie, więcéj błogosławiony.—*Ażby przyszło pożądanie pagórków wiecznych.* Błogosławieństwa te trwać będą aż nim przyjdzie Chrystus, którego wszelkie stworzenie, jako naprawcę swego wygląda: on przyniesie największe błogosławieństwo całemu światu.—*Pagórki wieczne*, t. j. które na wieki trwają. W sensie Alegor., pagórki wieczne są to Patryarchowie, celujący mądrością i świętobliwością.— *Na ciemieniu Nazarejczyka.* Nazarejczyk oznacza odłączonego i uwieńczonego. Józef zaś był odłączony od towarzystwa ojca, braci i innych, w czasie swéj niewoli i więzienia w Egipcie: późniéj został wyniesiony i ukoronowany chwałą przodkowania w Egipcie, i koroną królestwa Izraelskiego w swoich potomkach przez Efraima.

27. *Benjamin, wilk drapieżny.* Przepowiada, że pokolenie Benjamina, nakształt wilka będzie mocne i wojownicze, co się okazało z wojny w Gabaa (Sędz. r. 20); takoż ze zwycięztw i zdobyczy Saula, Estery, Mardocheusza, którzy pochodzą z tego pokolenia.—*Rano będzie jadł łup, a wieczor będzie rozdzielał korzyści.* To samo znaczy jeść łup, i rozdzielać korzyści nieprzyjaciół zwyciężonych, t. j. będzie zwyciężał i dzielił między swoich łupy. Aleg. stosuje się to do ś. Pawła, pochodzącego z tego pokolenia, który w młodości prześladował chrześcijan, a potém wydzierał zdobycz czartu, nawracając pogan do wiary ś.

28. *Wszyscy ci we dwunastu pokoleniach.* Hebr: *wszystkich tych pokoleń Izraelskich jest dwanaście.* Jakby mówił: Od tych dwunastu synów Jakóba pochodziły i nazwane są dwanaście pokoleń Izr.— *Każdemu błogosławieństwy własnemi.* Które tu są opowiedziane.

spelunca duplici, quae est in agro Ephron Hethaei,

30. contra Mambre in terra Chanaan, quam emit Abraham cum agro ab Ephron Hethaeo in possessionem sepulchri. *(Supr. 23, 17.)*

31. Ibi sepelierunt eum, et Saram uxorem ejus; ibi sepultus est Isaac cum Rebecca conjuge sua; ibi et Lia condita jacet.

32. Finitisque mandatis quibus filios instruebat, collegit pedes suos super lectulum, et obiit; appositusque est ad populum suum.

skini dwoistéy, która iest na polu Ephrona Heteyczyka,

30. Na przeciwko Mambre w ziemi Chananeyskiéy, którą kupił Abraham z polem u Ephrona Heteyczyka w osiadłość grobu.

31. Tam go pogrzebli y Sarę żonę iego: tam pogrzebion iest Izaak z Rebeką żoną swoią: tam y Lia pochowana leży.

32. A dokonawszy rozkazania którémi syny nauczał, złożył nogi swe na łóżko, y umarł: y przyłożon iest do ludu swego.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 49. w. 1. *We dni ostatnie.* Zwyczaj jest Pisma ś. iż zowie dni ostatnie, te czasy wszystkie które potém następują, chociaż to się wypełniło przed Messyaszem albo po Messyaszu aż do skończenia świata. Przetoż i tu ś. Patryarcha prorokując, dniami ostatniemi zowie wszystkie dni i czasy, które po nim być miały.

3. *Ruben pierworodny.* To jest, tyś Ruben pierworodny mój jest, i tobie należy dziedzictwo pierworodnych i kapłaństwo i królestwo, ale żeś zgrzeszył, i jako woda wylałeś się za rozkoszą, nie uroścież, bo utraciłeś prawo pierworodztwa. Ruben tedy dla grzechu swego nieczystego (wyżéj 35. ver. 22.) utracił przedniejsze godności własne pierworodnym. Naprzód dwie części dziedzictwa należące pierworodnym (Deut. 21). Dał Józefowi (wyżéj 48. i 1. Paral. 5) kapłaństwo też dane jest pokoleniu Lewi (Num. 3. 5. 12). A królestwo przeniosł na Judę (niżéj ver. 10). Tak dobry ojciec syna złego skarał. (Hieron. in quaest. Heb.)

5. *Simeon i Lewi.* Ci miasto błogosławieństwa wzięli przeklęctwo: a to dla gniewu i okrucieństwa które uczynili w Sichem, mszcząc się sromoty siostry swojéj Diny. Bo to uczynili przeciw przymierzu i zakonowi swemu zdradą, i z zamordowaniem wielu niewinnych. Dla tego oświadcza się Jakób że to bez jego wiadomości było, ani się go w tém radzili, ani nigdy zezwalał na to. I mówi, rozłączę je i rozproszę. Co się stało w dziale ziemie obiecanéj, gdzie Lewi nie wziął części własnéj ale był po wszystkiéj ziemi rozproszony. I Symeon także nie miał własnego działu, ale przy pokoleniu Juda miał swoję cząstkę. (Hieron. in Tradit. Hebr.)

10. *Nie będzie odjęty sceptr od Judy.* W żydowskim teraz tak czytają: nie odejdzie sceptr od Judy, i pisarz albo zakonodawca z pośród nóg jego, aż przyjdzie Siloch. Iż tedy w żydowskim nie mianuje Messyasza, dla tego Żydowie rozmaite wykłady wymyślają, wszakże to pewna iż to imię Siloch znaczy Messyasza, jako wszyscy Katholicy rozumieją, i Rabinowie którzy byli przed przyjściem Chrystusowem, jako o tém pisze *Galatinus lib. 4. Cap. 4.* i *Paraphrasis Chaldaica,* tak ma mianowicie: Aż przyjdzie Messyasz: aleć i wszystko to co tu Jakób o tém pokoleniu prorokował dobrze Messyaszowi należy, bo i dla Messyasza ono pokolenie Judy nad insze było wyniesione, o czém pisze *Irenaeus lib. 4. c. 33. Justinus Dialog. contra Triphon.* Dla czego lepak Messyasza Siloch zowie? nasz łaciński tłómacz imię Siloch od słowa salach, co znaczy, Posyłam wywodzi: i przeto je tak wykłada Posłany, które imię w Pismie świętém bardzo Messyaszowi służy: iż jako osobliwie obiecany był, tak też osobliwym obyczajem jest posłany. Toć przecie prawda iż inszemi literami teraz Żydowie piszą to słowo Siloch, kiedy posłanego znaczy, niż tu na tém miejscu teraz piszą. A wszakże nasz tłómacz łaciński, temi literami napisane nalazł, jako był na on czas wyłożył. Ale chociażby i temi literami było napisano któremi teraz piszą, tedy okwitość pokoju znaczy. Otoż Siloch, możem wykładać pokoj przynoszący. A to też właśnie służy Messyaszowi. Są jeszcze i insze do tego wykłady, ale też także Messyasza znaczą. Jako się też wypełniło to proroctwo, łacwie to każdemu kto czyta obaczyć. Bo od onego czasu pokolenie Juda zawżdy między inszemi, od samego wyjścia z Egiptu przodkowało. *Num.* 2. i 7. we wszystkiém wojsku pierwsze miejsce mu dano, i w rozdziale 9. Przed wojskiem szło jakoby wszystek obóz prowadząc. Zaś *Num.* 7. gdy ofiarują dary do świątnice, pierwszy jest Juda. Po śmierci też Jozuego, najwyższa moc przy nim się została (Sędz. 1). I gdziekolwiek pokolenia wyliczają, pierwsze kładą Judę, i pewnie między onemi siedmdziesiąt sędziami, które Sanedrin zwano, przedniejszy byli z pokolenia Juda, a zwłaszcza kiedy i po wygładzeniu inszych, przy tém samém królestwo żydowskie zostało (1. Paral. 2). Potém od czasu Dawida, królewską moc miał Juda, którą chocia nie prawie do samego Chrystusa przy nim samym została, bo też kapłani potém rządzili: wszakże się to dla tego stało, iż pokolenie kapłańskie albo Lewi, złączyło się i małżeństwy z pokoleniem Juda. Przetoż kapłani mając godność królewską Judy, rządzili królestwem. Naostatek przyszło do tego że po onéj niewolej babilońskiéj, niemal to samo pokolenie wróciło się i otrzymało ziemię. Przetoż od pokolenia Juda nazwani są Judei, jako pisze Józef (lib. 11. Antiquit.) A tak zawżdy ta godność żydowska była w pokoleniu Juda, gdyż zawżdy albo książęta, albo królowie albo przełożeni Żydów z tego pokolenia byli, aż do samego przyjścia Pana Chrystusa, kiedy Herod cudzoziemiec królował. I od onego czasu to pokolenie żadnej zwierzchności i godności nie miało: bo po zburzeniu Jeruzalem wszystkie się pokolenia pomięszały. A tak próżno Żydowie inszego Messyasza czekają.

CAPUT L.

ROZDZIAŁ 50.

O pogrzebie Jakóba, i śmierci Józefa.

1. Quod cernens Joseph, ruit super faciem patris flens et deosculans eum.

1. Co uyźrzawszy Jozeph, padł na twarz oyca swego płacząc y całuiąc go.

---

32. *Złożył nogi swe na łóżko.* Mówił do synów siedząc na brzegu łóżka i mając nogi zwieszone; podniósł przeto nogi na łóżko, położył się i skonał.— *I przyłożon jest do ludu swego.* Umarł, i co do duszy swéj zstąpił do ojców swych i wszystkich sprawiedliwych, zostających w otchłani, czyli na łonie Abrahama.

2. Praecepitque servis suis medicis, ut aromatibus condirent patrem.

3. Quibus jussa explentibus, transierunt quadraginta dies; iste quippe mos erat cadaverum conditorum; flevitque eum Aegyptus septuaginta diebus.

4. Et expleto planctus tempore, locutus est Joseph ad familiam Pharaonis: Si inveni gratiam in conspectu vestro, loquimini in auribus Pharaonis,

5. eo quod pater meus adjuraverit me, dicens: En morior, in sepulchro meo quod fodi mihi in terra Chanaan, sepelies me. Ascendam igitur, et sepeliam patrem meum, ac revertar. (*Supr. 47, 29.*)

6. Dixitque ei Pharao: Ascende et sepeli patrem tuum sicut adjuratus es.

7. Quo ascendente, ierunt cum eo omnes senes domus Pharaonis, cunctique majores natu terrae Aegypti;

8. domus Joseph cum fratribus suis, absque parvulis et gregibus, atque armentis, quae dereliquerant in terra Gessen.

9. Habuit quoque in comitatu currus et equites; et facta est turba non modica.

10. Veneruntque ad aream Atad, quae sita est trans Jordanem; ubi celebrantes exequias planctu magno atque vehementi, impleverunt septem dies.

11. Quod cum vidissent habitatores terrae Chanaan, dixerunt: Planctus magnus est iste Aegyptiis. Et idcirco vocatum est nomen loci illius, Planctus Aegypti.

12. Fecerunt ergo filii Jacob, sicut praeceperat eis;

13. et portantes eum in terram Chanaan,* sepelierunt eum in spelunca duplici,** quam emerat Abraham cum agro in possessionem sepulchri ab Ephron Hethaeo contra faciem Mambre. (**Act. 7, 16,* ***Supr. 23, 17.*)

14. Reversusque est Joseph in Aegyptum cum fratribus suis, et omni comitatu, sepulto patre.

15. Quo mortuo, timentes fratres ejus, et mutuo colloquentes: Ne forte memor sit injuriae quam passus est, et reddat nobis omne malum quod fecimus,

16. mandaverunt ei dicentes: Pater tuus praecepit nobis antequam moreretur,

17. ut haec tibi verbis illius diceremus: Obsecro, ut obliviscaris sceleris fratrum tuorum, et pec-

2. Y roskazał sługam swym lekarzom, aby wónnémi maściami namazali oyca.

3. Którzy gdy roskazaniu dosyć czynili, wyszło czterdzieści dni: ten bowiem obyczay był ciał martwych namazanych. Y płakał go Egypt siedmdziesiąt dni.

4. A gdy wyszedł czas żałoby, rzekł Jozeph do sług Pharaonowych: Jeślim nalazł łaskę przed obliczem waszym, mówcie w uszy Pharaonowe,

5. dla tego, że mię oćiec móy poprzyśiągł, mówiąc: Oto umieram: w grobie moim którym sobie wykopał w ziemi Chananeyskiéy pogrzebiesz mię. Poiadę tedy a pogrzebię oyca mego, y wrócę się.

6. Y rzekł mu Phraon: Jedź, a pogrzeb oyca twego, iakoś iest poprzyśiężony.

7. A gdy on iechał, iechali z nim wszyscy starszy domu Pharaonowego, y wszyscy starszy ziemie Egyptskiéy:

8. dom Jozephów z bracią iego, oprócz małych dziatek, y trzod, y bydła, które zostawili w ziemi Gessen.

9. Miał też wozy y iezdne: y zebrał się poczet niemały.

10. Y przyiechali na plac Atad, który leży nad Jordanem: kędy sprawuiąc obchód z płaczem barzo wielkim y ciężkim, wypełnili siedm dni.

11. Co gdy uyźrźeli obywatele ziemie Chananeyskiéy, rzekli: Płacz to wielki iest Egyptianóm: y dla tego nazwano iest imię onego mieysca, Płacz Egyptski.

12. Uczynili tedy synowie Jakobowi iako im był przykazał.

13. Y doniósszy go do ziemie Chananeyskiéy, pogrzebli go w iaskini dwoistéy, którą był kupił Abraham z polem, w osiadłość grobu, od Ephrona Heteyczyka przećiwko Mambre.

14. Y wrócił się Jozeph do Egyptu z bracią swą y wszytkim towarzystwem pochowawszy oyca.

15. Po którego śmierći, boiąc się bracia iego, y mówiąc między sobą: By snadź nie pamiętał na krzywdę którą odniósł, a nie oddał nam wszytkiego złego któreśmy czynili,

16. wskazali do niego mówiąc: Oćiec twóy roskazał nam przed tym niźli umarł,

17. abyśmyć to powiedźieli słowy iego: Proszę abyś zapamiętał złego uczynku bracićy twoiéy, y

R. 50. — 2. *Lekarzom.* T. j. tym ze sług swoich, którzy ciała umarłych myją, namaszczają i grzebią.—*Wonnemi maściami.* Z balsamu, mirry, i t. p., które mają własność zachowywania ciał od zgnilizny, i nadawania im przyjemnéj woni.

3. *Siedmdziesiąt dni.* Do dni czterdziestu, które według zwyczaju Egipcyan potrzebne były do tego, aby ciało mogło być dobrze nabalsamowane, przydano jeszcze trzydzieście dni żałoby.

5. *Wykopałem.* Kupiłem i urządziłem sobie.

8. *Oprócz małych dziatek.* Z temi pozostały matki, a z trzodami stróże polowi.

9. *Wozy i jezdnych.* Wozy wojenne i żołnierzy, dla świetności i obrony pogrzebowego orszaku.

10. *Na plac Atad.* Odległy od Jerycha na trzy znaki kamienne (trzy tys. kroków), od Jordanu na dwa. Odbywszy tu płaczliwy obrzęd pogrzebowy, jeszcze w oddaleniu i jakby w ukryciu od Chananejczyków, od których mogliby być podejrzywani o zamiary nieprzyjacielskie, posunęli się w głąb' Chananei, do Hebron, i tam pochowali.— *Siedm dni.* O żałobie pogrzebowéj w ciągu takiego czasu wspom. Ekkles. r. 22, 13.

16. *Wskazali do niego.* Wysłali kogoś niewinnego, może Benjamina, gdyż sami dla wstydu nie ośmielali się mówić doń o tém.— *Ojciec.* Zdaje się, że bracia Józefa skłamali tu, i nadużyli imienia ojcowskiego; Jakób bowiem zapewne tego im nie zalecał, będąc najmocniéj przeświadczony o łaskawości i łagodności Józefa.

17. *Sługom Boga ojca twego.* Którzy temuż służymy Bogu, którego czcił i ojciec twój.—*Józef płakał.*

cati atque malitiae quam exercuerunt in te: nos quoque oramus, ut servis Dei patris tui dimittas iniquitatem hanc. Quibus auditis flevit Joseph.

18. Veneruntque ad eum fratres sui, et proni adorantes in terram dixerunt: Servi tui sumus.

19. Quibus ille respondit: Nolite timere: num Dei possumus resistere voluntati?

20. Vos cogitastis de me malum: sed Deus vertit illud in bonum, ut exaltaret me, sicut in praesentiarum cernitis, et salvos faceret multos populos. (*Supr. 45, 5.*)

21. Nolite timere: ego pascam vos et parvulos vestros. Consolatusque est eos, et blande ac leniter est locutus. (*Supr. 47, 12.*)

22. Et habitavit in Aegypto cum omni domo patris sui; vixitque centum decem annis. Et vidit Ephraim filios usque ad tertiam generationem. Filii quoque Machir filii Manasse nati sunt in genibus Joseph.*

23. Quibus transactis, locutus est fratribus suis: Post mortem meam Deus visitabit vos, et ascendere vos faciet de terra ista ad terram quam juravit Abraham, Isaac, et Jacob.* (*Num. 32, 39.*)

24. Cumque adjurasset eos atque dixisset: Deus visitabit vos: asportate ossa mea vobiscum de loco isto; (*Exod, 13, 19. Jos. 24, 32.*)

25. mortuus est, expletis centum decem vitae suae annis. Et conditus aromatibus, repositus est in loculo in Aegypto.

grzechu, y złości, którą wyrządzili tobie: My też prosimy, abyś sługam Boga oyca twego odpuścił tę nieprawość. Co usłyszawszy Jozeph płakał.

18. Y przyszli do niego bracia iego: a pokłoniwszy się nisko aż do ziemie, rzekli: Jesteśmy słudzy twoi.

19. Którym on odpowiedział: Niebóycie się: izali sprzeciwić się możemy woli Bożéy?

20. Wyście o mnie złe myślili: ale Bóg obrócił to w dobre, aby mię wywyższył, tak iako teraz widzicie, ażeby wiele ludu zachował.

21. Nie bóycie się: Ja żywić będę was, y dziatki wasze. Y cieszył ie, y łagodnie y łaskawie mówił,

22. y mieszkał w Egyptcie ze wszytkim domem oyca swego, y żył sto y dziesięć lat. Y widział syny Ephraimowe aż do trzeciego pokolenia. Synowie też Machira syna Manassessowego porodzili się na koleniech Jozephowych.

23. Które rzeczy gdy przeszły, rzekł braciéy swéy: Po śmierci moiéy Bog was nawiedzi, y uczyni że wynidziecie z ziemie téy, do ziemie którą przyśiągł Abrahamowi, Izaakowi, y Jakobowi.

24. A gdy ie poprzyśiągł, y rzekł: Bóg was nawiedzi: wynieśćiesz kości moie z sobą z mieysca tego:

25. Umarł, wypełniwszy sto y dziesięć lat żywota swego. Y pomazany wonnemi maściami, włożony iest do trunny w Egyptcie.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 50. Lata od stworzenia świata, dla tego się najwięcéj na krajach kładą, aby się każdy mógł doliczyć, którego czasu Pan Chrystus przyszedł na świat. Wszakże i to masz wiedzieć, iż tych lat, nie wszyscy jednako liczą, i są w tém rozmaite mniemania. Bo iż z Pisma ś. pewnej liczby tych lat nie mamy, a inszych Historyków świętych pisania, są w tém niezgodne: dla tego różnie te lata liczą. Ztądże się stało, iż niektórzy od stworzenia świata do przyjścia Pana Chrystusowego, liczą lat pięć tysięcy: drudzy tylko cztery tysiące, którym też niektórzy przydają dwadzieścia albo trzydzieści lat. Żebyśmy tedy to co się najwięcéj z prawdą zgadzać może, i jako teraz uczeńszy te lata liczą wiedzieli, przypiszę tu jako się te lata najsnadniéj liczyć mogą. A tak ten wszystek czas na sześć wieki pospolicie rozdzielają, jako pisze *Augustin. 22. de Civit. c. ult. et 1. lib. de Genesi contra Manichae. cap.* 23. Pierwszy wiek od Adama do potopu. Wtóry, aż do Abrahama. Trzeci, aż do Dawida. Czwarty, aż do niewolej Babilońskiéj. Piąty, aż do Pana Chrystusa. Szósty, od Pana Chrystusa począwszy, aż do końca świata.

Pierwszy wiek trwał przez lat 1656, o których niemasz nic wątpliwości u Katholików: bo to wzięto z tych piérwszych ksiąg Mojżeszowych, tak żydowskich jako też łacińskich. Greccy lepak trzymając się 70 tłómaczów, przydają do tego lat 600. Ale tych zawiodły omylne exemplarze greckie, którym w tym nie trzeba dawać wiary.

Wtóry wiek trwał tylko lat 322, bo chocia z tychże ksiąg pierwszych tak żydowskich jako i łacińskich, liczymy tylko lat 292, wszakże tam opuszczono rodzaj Kainana, który przydali 70 tłómacze, i Łukasz ś. potwierdził (Łuk. 3) i przeto mają się przydać lat 30, przez które Kainan żył, pierwej niż syny zrodził. A tu też jest błąd u Greków, bo przydają niemal sto lat do każdego wieku, i przeto do tego wieku przydają lat 800. Ale nasz rachunek zgadza się i z żydowskim i z łacińskim textem.

Trzeciego wieku lata zadają więcéj trudności, wszakże tak się zda najpewniejsza liczba, iż wiek od Abrahama aż do Dawida trwał przez lat 941. Bo od narodzenia Abrahama, aż do wyprowadzenia ludu Izraelskiego z Egiptu, albo aż do dania zakonu (bo trzeciego miesiąca po wyjściu z Egiptu dany jest zakon) było lat 501.

Bolejąc nad tém, że bracia jego się trapią, i wątpią o jego pojednaniu.

19. *Izali sprzeciwić się możemy woli Bożéj?* Hebr.: *azali ja Bóg jestem?* iżbym to, co on rozporządził dla waszego dobra, mógł obrócić na waszą szkodę i zagubę.

20. *Wyście myślili.* Ale, jako ludzie, nie zdołaliście tego dokonać.—*Bóg obrócił.* Bo u Boga chcieć jest to samo co wykonać.

22. *Synowie też Machira.* T. j. *syn*, albowiem Machir miał tylko jednego syna; jest to Enallage.—*Porodzili się na kolanach.* Jak gdyby mówił: Józef syna Machira, jak skoro się urodził, przysposobił sobie za syna, i przeto, według zwyczaju, przyjął go i postawił na swych kolanach; jak to uczyniła i Rachel, wyż. r. 30, 3.

24. *Wynieścież kości moje.* Abym mógł być pochowany w Chananei, razem z moim ojcem, dziadem i pradziadem.

Józef po śmierci ojca żył jeszcze lat 54, umarł r. św. 2369, przed Ch. 1635, przełożonym był w Egipcie lat 80.

jako też pisze Eusebius (lib. 10 de praeparatione Evangelica, cap. 3). A od dania zakonu aż do początku królestwa Dawidowego było lat 436, czego się łatwie doliczyć może, (3. Król. 6) co wszystko uczyni lat 941.

Czwarty wiek był, którego królestwo żydowskie trwało, od początku królestwa Dawidowego, aż do niewoley Babilońskiéj, ten się łatwie porachować może z ksiąg 3-ch Król. 2. 11, 12 i 4 Król. 8. i inszych, przydawszy też niektóre z ksiąg 2. Paralip. 12. i 22, gdzie wszystko rachując, jako mamy w łacińskich księgach uczyni lat 470, przez które ten wiek trwał.

Piąty wiek od wyjścia z niewoli babilońskiéj, aż do Pana Chrystusa najtrudniejszy ku zrachowaniu, jako wiele lat trwał: wszakże wszystko porachowawszy pilno, ten się zda najpewniejszy rachunek, iż trwał około 600 lat, mało co może być mniéj albo więcéj.

A tak te wszystkie wieki złączywszy, uczynią lat 3989. A tego czasu miał się narodzić Pan Chrystus: wszakże pospolite mniemanie jest, że się właśnie narodził roku 4000, albo roku 4001, żeby albo skończył czwarty tysiąc, albo zaczął piąty. A to że niedostaje lat jedenaście, stało się iż i Pismo ś. i Historykowie podczas tych mniejszych rzeczy nie rachują.

Dla czego się greckie księgi w tym rachunku nie zgadzają z żydowskimi i łacińskimi? Na to odpowiada Augustyn (lib. 15 de civit. c. 13.) iż 70 tłómacze, którzy przekładali Biblią na grecki język, napisali byli bez wątpienia według ksiąg żydowskich: ale to odmienił ten, który pierwszy przepisał z Biblioteki *Ptolemei* i *Philadelphi:* bo ten pisarz bojąc się aby poganie nie rozumieli, że to rzeczy były zmyślone, kiedyby czytali iż jeden człowiek żył lat 900, o czém Plinius (lib. 7, c. 48 i 49). Przeto tak to udawał, iż onych czasów, krótsze lata mierzono, tak że dziesięć lat jeden nasz rok mogły uczynić. Co żeby się tém snadniéj zdało, przydawał też jeszcze do onych rodzajów po stu lat, i ztąd urosła ta odmiana w księgach greckich, wszakże i w żydowskich i w łacińskich prawdziwa liczba lat została, któréj my się trzymamy. Tak Augustyn ś.

LIBER EXODUS.

CAPUT I.

O rozmnożeniu się potomków Jakóba w Egipcie, ich ucisku i prześladowaniach.

1. Haec sunt nomina filiorum Israel, qui ingressi sunt in Aegyptum cum Jacob; singuli cum domibus suis introierunt; (*Gen. 46, 8.*)

2. Ruben, Simeon, Levi, Judas,

3. Issachar, Zabulon et Benjamin,

4. Dan, et Nephthali, Gad, et Aser.

5. Erant igitur omnes animae eorum, qui egressi sunt de femore Jacob, septuaginta; Joseph autem in Aegypto erat.

6. Quo mortuo, et universis fratribus ejus, omnique cognatione illa,

7. filii Israel creverunt, et quasi germinantes multiplicati sunt; ac roborati nimis impleverunt terram. (*Act. 7, 17.*)

8. Surrexit interea rex novus super Aegyptum, qui ignorabat Joseph;

9. et ait ad populum suum: Ecce, populus filiorum Israel multus, et fortior nobis est.

10. Venite, sapienter opprimamus eum, ne forte multiplicetur: et, si ingruerit contra nos bellum, addatur inimicis nostris, expugnatisque nobis egrediatur de terra.

KSIĘGA WYJŚCIA.

ROZDZIAŁ I.

1. Te są imiona synów Izraelowych, którzy weszli do Egyptu z Jakobem: każdy z nich z domy swemi weszli:

2. Ruben, Symeon, Lewi, Judas,

3. Issachar, Zabulon, y Beniamin,

5. Dan y Nephthali, Gad y Aser.

5. Było tedy wszytkich dusz tych którzy wyszli z biodry Jakobowey, siedmdźieśiąt: a Jozeph był w Egyptéie.

6. Który gdy umarł, y wszyscy bracia iego, y wszytek on rodzay,

7. synowie Izraelowi urośli, y iakoby wyrastaiący rozmnożyli się: y zmocniwszy się zbytnie napełnili ziemię.

8. Powstał tym czasem król nowy nad Egyptem, który niewiedźiał o Jozephie:

9. Y rzékł do ludu swego, oto lud synów Izraelowych wielki, y mocnieyszy iest nad nas.

10. Pódźćie mądrze potłummy go, by się snadź nie mnożył: a ieśliby przypadła na nas woyna, by się nie przyłączył nieprzyiaćiołóm naszym, a poraźiwszy nas nie wyszedł z ziemie.

Komentarz Menochiusza.

R. 1. — 1. *Z domy swemi.* T. j. z familiami, synami i wnukami.

5. *Siedmdziesiąt.* Jak tę liczbę należy rozumieć, patrz wyż. r. 46, 27.

6. *I wszystek on rodzaj.* T. j. po śmierci już wszystkich tych osób 70-ciu, które weszły z Jakóbem do Egiptu.

7. *Jakoby wyrastający.* Bardzo prędko się mnożyli, jak ryby, lub grzyby.— *Zmocniwszy się zbytnie.* Stali się potężni z powodu swéj liczby i bogactw.— *Napełnili ziemię.* Gessen, w któréj mieszkali. Tak wielka płodność Izraelitów pochodziła ze szczególniejszego dobrodziejstwa Bożego: jednakże nie należy ją przypisywać cudowi, bo w ciągu lat 215, osób 70 przez ciągłe płodzenie się mogły urość w ogromne mnóstwo.

8. *Król nowy.* Według niektórych było Amenofin.— *Nie wiedział o Józefie.* Wers. Chald.: *który nie zachowywał postanowień Józefa*, lecz nowe prawa i zwyczaje wprowadzał.

10. *Mądrze potłummy go.* LXX. *chytrze działajmy przeciwko nim.* Ucisk ten i utrapienie Izraelitów zaczęło się nieco przed narodzeniem Mojżesza, i trwało mniéj więcéj lat 90. Ztąd siostrze Mojżesza nadano imię Maria, t. j. gorycz, dla ucisku, jakiego już doświadczali. Bóg dopuścił na Izraelitów to utrapienie dla tego, że niektórzy z nich wpadli byli w bałwochwalstwo, jak naucza Ezechiel, r. 23, 8; a takoż, iżby obrzydzili sobie Egipt i myślili o powrócie do ziemi obiecanéj.—*By się*

11. Praeposuit itaque eis magistros operum, ut affligerent eos oneribus; aedificaveruntque urbes tabernaculorum Pharaoni, Phithom, et Ramesses.

12. Quantoque opprimebant eos, tanto magis multiplicabantur, et crescebant;

13. oderantque filios Israel Aegyptii, et affligebant illudentes eis;

14. atque ad amaritudinem perducebant vitam eorum operibus duris luti et lateris, omnique famulatu, quo in terrae operibus premebantur.

15. Dixit autem rex Aegypti obstetricibus Hebraeorum, quarum una vocabatur Sephora, altera Phua,

16. praecipiens eis: Quando obstetricabitis Hebraeas, et partus tempus advenerit, si masculus fuerit, interficite eum: si femina, reservate.

17. Timuerunt autem obstetrices Deum, et non fecerunt juxta praeceptum regis Aegypti, sed conservabant mares.

18. Quibus, ad se accersitis, rex ait: Quidnam est hoc, quod facere voluistis, ut pueros servaretis?

19. Quae responderunt: Non sunt Hebraeae sicut Aegyptiae mulieres: ipsae enim obstetricandi habent scientiam, et priusquam veniamus ad eas, pariunt.

20. Bene ergo fecit Deus obstetricibus; et crevit populus, confortatusque est nimis.

21. Et quia timuerunt obstetrices Deum, aedificavit eis domos.

22. Praecepit ergo Pharao omni populo suo, dicens: Quidquid masculini sexus natum fuerit, in flumen projicite: quidquid feminini, reservate.

11. Ustawił tedy nad nimi przełożone robót, aby ie trapili ciężarami: y zbudowali miasta przybytków Pharaonowi, Phitom, y Ramesses.

12. A im barźiéy ich tłumili, tym więcéy się mnożyli y rośli.

13. Y nie nawidźieli Egyptianie synów Izraelowych, y trapili ie naygrawaiąc ich:

14. Y ku gorzkości przywodźili żywot ich robotami ciężkiemi, gliny y cegły, y wszelaką służbą, którą byli obćiążeni w robotach około źiemie.

15. Y rzékł król Egypski babam Hebreyczyków: z których iednę zwano Zephora, a drugą Phua:

16. przykazuiąc im. Gdy będźiećie babić Hebreiankóm, a przyidźie czas rodzenia, ieśli się syn urodźi, zabiyćie go, a ieśli córka, zachowayćie.

17. Lecz baby bały się Boga, y nie uczyniły według przykazania króla Egyptskiego, ale zachowały chłopiątka.

18. Których wezwawszy król do śiebie, rzékł: Cóż to iest coście chćiały uczynić żeście chłopięta zachowały?

19. Które odpowiedźiały: Nie sąć Hebreianki iako Egyptskie niewiasty: bo same umieią babić, y piérwéy rodzą niźli przydźiem do nich.

20. Uczynił tedy Bóg babam dobrze: y rozkrzewił się lud y zmocnił się zbytnie.

21. A iż się bały Boga baby zbudował im domy.

22. Roskazał tedy Pharaon wszytkiemu ludowi swemu, mówiąc: Co się kolwiek męzkiéy płći urodźi, to wrzućie do rzéki: a cokolwiek niewieśćiéy, zachowayćie.

Wykłady miejsc trudniejszych X. J. Wujka.

EXODUS, *po Żydowsku* VEELE SEMOTH.

Te księgi po grecku *ἔξοδος Exodus*, to jest wyjście, albo wyprowadzenie, zowią, iż w nich Mojżesz opisuje ono sławne a dziwne wyprowadzenie i wybawienie synów Izraelowych z niewoléj egipskiéj. Żydowie je

snadź nie mnożył. Trzy były przyczyny, dla których postanowili prześladować Izraelitów, obawa, zazdrość i nienawiść; bojaźń, iżby przy nadarzonéj sposobności nie łączyli się z nieprzyjaciołmi; zazdrość, że bardzo się im powodziło co do rozmnażania się potomstwa; nienawiść, z powodu różności Religii.—*Nie wyszedł.* Widać z tego iż rozchodziła się wieść, że Izraelici mają zamiar powrócić do ziemi Chanaan.

11. *Przełożonych robót.* Dozorców nad robotami, poborców podatków, nie pieniędzy, ale cegieł. Zmuszani byli robić cegły (w. 14), budować miasta i piramidy, sprowadzać wodę kanałami z Nilu na łąki i pola. Lud prosty, zostając w dostatkach i próżnowaniu, zwykł oddawać się cielesnéj namiętności. Dla zapobiegania temu złemu, wodzowie zwykli naznaczać wojsku, w czasie pokoju, roboty nawet niepotrzebne.— *Miasta przybytków.* Patrz Wujka.

12. *Im bardziéj ich tłumili, tem więcéj się mnożyli i rośli.* Przypisać to należy szczególniéjszéj opiece Boga, jak naucza ś. Aug. ks. 18, o M. B. r. 6.

13. *I nienawidzieli synów Izraelowych.* Nie tylko obawiali się ich, ale i nienawidzieli; potwierdza to samo Dawid. Ps. 104, 25: *Odmienił serce ich, aby nienawidzieli ludu jego.*

14. *I wszelką służbą... około ziemi.* Z tego daje się wnioskować, że Izraelici byli rozsyłani do różnych części Egiptu, i skazywani do robot przymusowych około uprawy ziemi.

15. *Babom Hebrajczyków.* Akuszerki te były Egipcyanki (jak się okaz. z w. 19); więc tém więcéj godną jest pochwały ich pobożność.

16. *A przyjdzie czas rodzenia.* Gdy niewiasty hebrajskie wydadzą płód, i postrzeżecie że on jest rodz. męzkiego, zabijajcie go ściskając, lub dusząc. Chciał król, aby zabijano tylko chłopców, bo niewiast nie łękano się, jako słabych, i chciano używać ich do rozpusty, bo zwykle były piękne.

19. *Same umieją babić.* Same są przebiegłe i mocnego zdrowia, wydają przeto płód żywy i zdrowy bez obcéj pomocy. Niektórzy rabini tak wykładają z hebr: one podobne są bydlętom, które nie potrzebują, w czasie rodzenia, akuszerek. Mogły tak mówić te akuszerki, udawając nienawiść i pogardę Hebrajczyków, i podstawując je na miejsce łaskawości, któréj względem nich użyły.— *Pierwiéj rodzą niż przyjdziemy do nich.* Jest to kłamstwo; albowiem one dobrowolnie zachowały życie chłopców, jak wid. z w. 17. Może kłamstwa usłużnego nie uważały za grzech; gdyż dawniéj nawet mężowie uczeni bywali, lubo fałszywie, takiego przekonania.

21. *Zbudował im domy.* P. W.

22. *Rozkazał tedy Faraon ludowi.* Edykt okrutny, na który się wzdrygali sami Egipcyanie, jak mniemają niektórzy pisarze, i dla tego nie był w całéj ścisłości zachowywany.

od pierwszego słowa jako zwykli *velle Semoth*, to jest, Ale imiona, nazywają. Mają w sobie Historyą sta i czterdzieści lat i roku jednego, począwszy od śmierci Józefowéj, aż do dnia którego Mojżesz dokonawszy przybytku, albo namiotu kościelnego, postawił i poświęcił go, ze wszystkiém naczyniem jego, u góry Synai. Bo od śmierci Józefowéj aż do wyjścia z Egiptu wyszło 140 lat, a od wyjścia z Egiptu aż do poświęcenia przybytku rok jeden. A tu opisano rozmnożenie, ucisk, i wywiedzenie Żydów z Egiptu, ono dziesięć plag, podanie dziesięciorga przykazania, zbudowanie przybytku, ubior kapłański. Z tych ksiąg Pan Chrystus i Apostołowie dwadzieścia i pięć świadectw w też słowa przywodzą: a 19 inszemi słowy.

Roz 1. w. 11. *Miasta przybytków.* Tak łacińska vulgata, w żydowskim zowie miasta skarbów albo śpichlerzów. Bo gdzie przed tém tylko jakoby w przybytkach mieszkali, tam Pharao kazał uczynić miasta obronne, na schowanie albo skarbów i inszych potrzeb, albo też dla straży przy granicach, z których jedno nazwano Phithon, drugie Ramesses, do którego się było zeszło po sześć kroć sto tysięcy mężów Izraelskich: gdy z Egiptu wyciągnęli.

22. *Zbudował im domy.* Domem Pismo święte zowie familią albo rodzaj jaki ludzi, bo, jako dom z wielu kamieni, tak też jedna familia albo rodzaj z wielu ludzi, ztąd to, zbudować komu dom, Żydowie mówią, to jest rozmnożyć, potomstwo i ubogacić. Inszy tak to wykładają jakoby to nie o niewiastach onych mówił, ale o rozmnożeniu Żydów, wszakże wiedzieć mają, iż w żydowskim często *pronomina, masculina, pro femininis ponuntur, et e contra.*

CAPUT II.

O narodzeniu Mojżesza, przysposobieniu go za syna przez królewnę, i ucieczce jego z Egiptu.

1. Egressus est post haec vir de domo Levi; et accepit uxorem stirpis suae. (*Infr. 6, 20.*)

2. Quae concepit, et peperit filium; et videns eum elegantem, abscondit tribus mensibus. (*Heb. 11, 23.*)

3. Cumque jam celare non posset, sumsit fiscellam scirpeam, et linivit eam bitumine ac pice; posuitque intus infantulum, et exposuit eum in arecto ripae fluminis,

4. stante procul sorore ejus, et considerante eventum rei.

5. Ecce autem descendebat filia Pharaonis ut lavaretur in flumine; et puellae ejus gradiebantur per crepidinem alvei. Quae cum vidisset fiscellam in papyrione, misit unam e famulabus suis; et allatam (*Act. 7, 21.*)

6. aperiens cernensque in ea parvulum vagientem, miserta ejus ait: De infantibus Hebraeorum est hic.

7. Cui soror pueri: Vis, inquit, ut vadam, et vocem tibi mulierem Hebraeam, quae nutrire possit infantulum?

8. Respondit: Vade. Perrexit puella et vocavit matrem suam.

9. Ad quam locuta filia Pharaonis: Accipe, ait, puerum istum, et nutri mihi: ego dabo tibi mercedem tuam. Suscepit mulier, et nutrivit puerum; adultumque tradidit filiae Pharaonis.

10. Quem illa adoptavit in locum filii, vocavitque nomen ejus Moyses, dicens: Quia de aqua tuli eum.

ROZDZIAŁ 2.

1. Wyszedł potym mąż z domu Lewi, y poiął żonę pokolenia swego,

2. która poczęła y porodźiła syna: a widząc go bydź nadobnym, kryła go przez trzy miesiące.

3. A gdy iuż taić niemogła, wźięła pleciankę z sitowia, y namazała ią kliiem y smołą, y włożyła w nię dźiećiątko, y włożyła ie między rogóż na brzegu rzéki,

4. a siostra iego stała zdaleka, y przypatrowała się co się stanie.

5. Alić oto zstępowała córka Pharaonowa, aby się kąpała w rzéce: a panny iéy chodźiły po brzegu rzéki. Która uyźrzawszy pleciankę między rogoźiem, posłała iednę z służebnic swoich, y przyniešioną,

6. otworzywszy, a widząc w niéy dźiećiątko płaczące, zmiłowawszy się nad nim, rzékła, z dźiatek to Hebreyskich iest ten.

7. Któréy siostra dźiećięcia rzekła, chcesz że póydę y zawołamći niewiasty Hebreyskiéy, którąćby mogła chować dźiećię?

8. Odpowiedźiała, Idź. Poszła dźieweczka, y zawołała matki swéy.

9. Do któréy rzekszy córka Pharaonowa: Weźmi (pry) to dźiećię a wychoway mi, ia tobie dam twą zapłatę. Przyięła niewiasta, y karmiła dźiećię: a gdy podrosło oddała córce Pharaonowéy.

10. Które ona przywłaszczyła za syna, y nazwała imię iego Moyżesz, mówiąc: Iżem go z wody wyięła.

R. 2. — 1. *Mąż z domu Lewi.* Ojcem tym Mojżesza był Amram, syn Kaata, wnuk Lewiego, praprawnuk Jakóba.—*Żonę pokolenia swego.* Jochabed, wnuczkę Lewiego, i Amrama stryjeczną siostrę. Niż. r. 6, 20.

2. *Nadobnym.* S. Stefan, Dz. 7, 20, nazywa go *przyjemnym Bogu*, zamiast nadobnym.

3. *A gdy już taić nie mogła.* Znowu zaczęło się srożyć prześladowanie. Jednakże wiele dzieci zdołano ocalić od śmierci, jak się okazuje z zachowania przy życiu Aarona i jego współrówieników.— *Plecionkę z sitowia.* Skrzynkę, koszałkę, z rośliny zwanéj sitem, albo sitowiem, spławem. Był zwyczaj u Egipcyan robienia małych łódek z sitowia i z papyru.—*Między rogoź.* Pomiędzy trawę wysoką, mającą kształt szpady. Ta przeto koszałka z Mojżeszem nie mogła być łatwo uniesioną przez pęd wody Nilu.

4. *Siostra jego stała zdaleka.* Maria, dziewczynka lat 10, lub 12, od matki nauczona, co miała czynić.

5. *Córka Faraonowa.* Józef Fl. i niektórzy inni nazywają ją Termutimą. Filon twierdzi, że była jedyną córką i dziedziczką Faraona, nie miała dzieci, chociaż oddawna już była zamężną.

6. *Z dziatek to hebrajskich jest ten.* Że tak było w istocie poznała z obrzezania.

10. *Przywłaszczyła za syna.* Filon powiada, że Termutima udała, iż była brzemienna, i porodziła Mojżesza; zdaje się sprzyjać temu twierdzeniu ś. Paweł, mówiąc (Żyd. r. 11, 24), że Mojżesz przyszedłszy do zupeł-

11. In diebus illis postquam creverat Moyses, egressus est ad fratres suos; viditque afflictionem eorum, et virum Aegyptium percutientem quendam de Hebraeis fratribus suis. (*Hebr. 11, 24.*)

12. Cumque circumspexisset huc atque illuc, et nullum adesse vidisset, percussum Aegyptium abscondit sabulo.

13. Et egressus die altero conspexit duos Hebraeos rixantes; dixitque ei qui faciebat injuriam: Quare percutis proximum tuum?

14. Qui respondit: Quis te constituit principem et judicem super nos? num occidere me tu vis, sicut heri occidisti Aegyptium? Timuit Moyses, et ait: Quomodo palam factum est verbum istud?

15. Audivitque Pharao sermonem hunc, et quaerebat occidere Moysen; qui fugiens de conspectu ejus, moratus est in terra Madian, et sedit juxta puteum.

16. Erant autem sacerdoti Madian septem filiae, quae venerunt ad hauriendam aquam; et impletis canalibus adaquare cupiebant greges patris sui.

17. Supervenere pastores et ejecerunt eas; surrexitque Moyses, et defensis puellis adaquavit oves earum.

18. Quae cum revertissent ad Raguel patrem suum, dixit ad eas: Cur velocius venistis solito?

19. Responderunt: Vir Aegyptius liberavit nos de manu pastorum: insuper et hausit aquam nobiscum, potumque dedit ovibus.

20. At ille: Ubi est? inquit: Quare dimisistis hominem? vocate eum, ut comedat panem.

21. Juravit ergo Moyses, quod habitaret cum eo. Accepitque Sephoram filiam ejus uxorem, (*Infr. 18, 2. I. Par. 23, 15.*)

22. quae peperit ei filium, quem vocavit Gersam, dicens: Advena fui in terra aliena. Alterum vero peperit, quem vocavit Eliezer, dicens: Deus enim patris mei adjutor meus eripuit me de manu Pharaonis.

23. Post multum vero temporis mortuus est rex Aegypti; et ingemiscentes filii Israel, propter opera vociferati sunt; ascenditque clamor eorum ad Deum ab operibus.

11. W one dni gdy był urósł Moyżesz, wyszedł do braćiey swey: y uyźrzał ich utrapienie, y męża Egyptczyka biiącego iednego z Hebreyczyków braćiey iego.

12. A gdy się obeyźrzał tam y sam, y widźiał że nikogo nie masz, zabiwszy Egyptczyka skrył go w piasek.

13. A wyszedszy dnia drugiego uyźrzał dwu Hebreyczyków, a oni się wadzą: y rzekł onemu który krzywdę czynił, Czemu biiesz bliźniego twego?

14. Który odpowiedźiał, któż cię postawił Książęćiem y sędźim nad nami? czy mię ty chcesz zabić iakoś wczora zabił Egyptczyka? Ulękł się Moyżesz y rzekł, Jakoż się ta rzecz obiawiła?

15. Y usłyszał tę mowę Pharaon, y szukał zabić Moyżesza: który ućiekszy od oblicza iego: mieszkał w źiemi Madiiańskiey, y śiedźiał u studnie.

16. A kapłan Madiiański miał śiedm córek, które przyszły czerpać wody: a napełniwszy koryta, chćiały napoić trzody oyca swego:

17. nadeszli pasterze y odegnali ie: Y wstał Moyżesz, a obroniwszy dźiewki, napoił owce ich.

18. Które gdy się wróćiły do Raguela oyca swego, rzekł do nich: Przecześćie nad zwyczay rychley przyszły?

19. Odpowiedźiały: Człowiek Egyptczyk wybawił nas z ręki pasterzów: nad to y naczerpał wody z nami, y dał pić owcom.

20. Tedy on rzekł: A gdźie iest? Czemuśćie puśćiły człowieka? zawołayćie go aby iadł chleb.

21. Przyśiągł tedy Moyżesz, że miał z nim mieszkać, y wźiął Sephorę córkę iego za żonę:

22. Która mu urodźiła syna, którego nazwał Gersam, mówiąc: Byłem przychodniem w źiemi cudzey. Urodźiła zaś drugiego, którego nazwał Eliezer, mówiąc: Bóg bowiem oyca mego pomocnik móy, wyrwał mię z ręki Pharaonowey.

23. A po niemałym czaśie umarł król Egyptski, a wzdychaiąc synowie Izraelowi dla robót wołali, y wstąpiło wołanie ich do Boga od robót,

---

nego wieku, nie przyznawał się iż był synem córki Faraona. Dla czego ż Mojżesz po śmierci Faraona nie był powołany na tron? Może dla tego, że zdrada matki, i jego przysposobienie zostało wykryte.— *Nazwała imię jego Mojżesz.* T. j. wydobyty z wody.

11. *W one dni.* W roku 40-m życia, jak pow. ś. Szczepan. (Dz. 7. 23.—*Do braci swéj.* Hebrajczycy nazywają braćmi wszystkich tych, którzy są tejże familii, lub narodu.— *Egiptczyka bijącego.* Filon twierdzi, że Egiptczykiem tym był jeden z dozorców, którzy uciskali Izraelitów niesprawiedliwą pracą.

12. *Zabiwszy Egiptczyka.* Prawnie Mojżesz zabił Egipcyanina, otrzymawszy do tego władzę z Boskiego natchnienia. Zdaje się potwierdzać to ś. Szczepan, gdy mówi (Dz. 7, 24): *Pomścił się... zabiwszy Egipczyka. A mniemał żeby rozumieli bracia, że Bóg daje im wybawienie przez rękę jego.*

14. *I rzekł.* Myślał sam w sobie.—*Jakoż się ta rzecz objawiła.* Jakim sposobem ten jego postępek mógł ktoś postrzedz?

15. *Uciekłszy.* Mając w swoim czasie powrócić.— *Madian.* P. W.

16. *Kapłan Madiański.* Chald.: *Książe.* Prawdopodobna, że był jednym i drugim, gdyż w owym czasie naczelnicy rodzin zwykle byli i kapłanami, jak Noe, Abraham i t. p.— *Chciały napoić trzody.* Sztuka pasterska w owych czasach należała do zatrudnień szlachetnych.

17. *Odegnali je.* Chcąc naczerpaną przez nich wodą napoić swoje trzody.

18. *Do Raguela.* Który w nast. rozdz. nazwany jest Jetro, i Cineusem. Sędz. 4, 11.

19. *Człowiek Egipczyk.* Albo tak wnosiły o nim z ubioru, albo może im powiedział, że jest z Egiptu.

20. *Aby jadł chleb.* Aby wziął pokarm, i mieszkał z nami.

21. *Przysiągł.* P. W.

22. *Gersam.* Znaczy przychodzień, pielgrzym.—*Eliezer.* T. j. Bóg pomocnik mój.

23. *Umarł król Egipski.* Nie tylko ten, za którego

24. Et audivit gemitum eorum, ac recordatus est foederis, quod pepigit cum Abraham, Isaac, et Jacob.

25. Et respexit Dominus filios Israel et cognovit eos.

24. Y usłyszał narzekanie ich, y wspomniał na przymierze które uczynił z Abrahamem, Izaakiem, y Jakobem.

25. Y weyźrzał Pan na syny Izraelowe, i poznał ie.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 2. w. 15. *W ziemi Madyańskiéj.* Madyańska ziemia, nazwana jest od miasta Madyan, tak rzeczonego, od jednego syna Abrahamowego z Cetury urodzonego. A leżało to miasto nad brzegiem morza Czerwonego. Tam Mojżesza przyjął Raguel, (który też i Jetro jest nazwany) i tamże mieszkał blizko czterdzieści lat.

21. *I przysiągł.* Słowo żydowskie Jaal, teraz niektórzy przekładają (przyzwolił albo chciał). Lecz lepiéj vulgata (przysiągł), gdyż też Jaal znaczy przysiądz, i sama rzecz to pokazuje. Bo musiał się Mojżesz Raguelowi podobać, przeto nie żałował mu swojéj córki, a on mu też przysiągł, że miał z nim mieszkać.

CAPUT III.

ROZDZIAŁ 3.

O posłannictwie, które odebrał Mojżesz od Boga, objawiającego się mu w krzaku gorejącym.

1. Moyses autem pascebat oves Jethro soceri sui sacerdotis Madian; cumque minasset gregem ad interiora deserti, venit ad montem Dei Horeb.

2. Apparuitque ei Dominus in flamma ignis de medio rubi; et videbat quod rubus arderet, et non combureretur. *(Act. 7, 30.)*

3. Dixit ergo Moyses: Vadam et videbo visionem hanc magnam, quare non comburatur rubus.

4. Cernens autem Dominus quod pergeret ad videndum, vocavit eum de medio rubi, et ait: Moyses, Moyses! Qui respondit: Adsum.

5. At ille: Ne appropies, inquit, huc: Solve calceamentum de pedibus tuis: locus enim, in quo stas, terra sancta est.

6. Et ait: Ego sum Deus patris tui, Deus Abraham, Deus Isaac, et Deus Jacob. Abscondit Moyses faciem suam; non enim audebat aspicere contra Deum. *(Matth. 22, 32. Marc. 12, 26. Luc. 20; 37.)*

7. Cui ait Dominus: Vidi afflictionem populi mei in Aegypto, et clamorem ejus audivi propter duritiam eorum, qui praesunt operibus:

1. A Moyżesz pasł owce Jetro świekra swego kapłana Madiiańskiego: a gdy zagnał trzodę w głębokość pustynie, przyszedł do góry Bożéy Horeb.

2. Y ukazał mu się Pan w płomieniu ognistym z posrzodku krza: y widźiał iż kierz gorzał, a niezgorzał.

3. Y rzékł Moyżesz, Póydę, a oglądam widzenie to wielkie, czemu nie zgore ten kierz.

4. A widząc Pan iż szedł patrzyć, zawołał go z pośrzodku krza, y rzékł: Moyżeszu, Moyżeszu. Który odpowiedźiał: Owom ia.

5. A on do niego: Nie przystępuy sam, rozzuy boty z nóg twoich: mieysce bowiem na którym stoisz, źiemia święta iest.

6. Y rzékł, Jam iest Bóg oyca twego, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, y Bóg Jakoba. Zakrył Moyżesz oblicze swe: bo nieśmiał patrzyć na przeciw Bogu.

7. Któremu rzékł Pan: Widźiałem utrapienie ludu mego w Egyptćie, y słyszałem krzyk iego dla surowości tych, którzy są przełożeni nad robotami:

Mojżesz się urodził, i uciekł z Egiptu; ale i dwaj drudzy, takoż nienawidzący Izraelitów.—*Dla robot wołali.* Przygnieceni będąc nieszczęściami z powodu niewoli i ciężkiéj pracy, obracali się do Boga, szukając u niego pociechy.

24. *Wspomniał na przymierze.* Mówi się tu o Bogu w sposob ludzki.

25. *I wejrzał Pan.* Okiem swéj łaskawości, i postanowił wybawić ich z utrapień.

R. 3. — 1. *Pasł owce.* Mojżesz lat 40 zostawał na dworze Faraona; drugie 40 zajmował się paszeniem trzód w Madian; przez ostatnie zaś lat czterdzieście był pasterzem i wodzem ludu swego. Pospolicie się mniema, że wtenczas kiedy zostawał w Madian, napisał księgę Rodzaju, i księgę Joba dla pociechy swoich. — *Zagnał.* Wyraz właściwy pasterzom, którzy laską poganiali swe trzody.— *Do góry Bożéj Horeb.* Jest to Antycypacya; albowiem poźniej góra ta została nazwana Bożą. Ex. 19. P. W. Ta sama góra Horeb zowie sie takoż i Sina, albo Sinai.

2. *Ukazał się mu.* W roku 40-m pobytu jego w Madian, i w 80-m życia. (Dz. 7, 30. Ex. 7, 7).—*Pan.* Anioł przedstawujący osobę Boga. Prawdopodobna jest, że to był Michał, stróż i przełożony Synagogi. P. W.— *W płomieniu ognistym w pośrodku krzaku.* Płomienie wybuchały w krzaku i około krzaku, jednakże go nie pochłaniały, co stało się cudem Boga. Ogień zaś ten oznacza utrapienie, którem ucisnieni i objęci byli Izraelici od Egipcyan, jednakże nie byli zniszczeni, lecz raczéj stawali się mocniejszymi i świetniejszymi.

4. *Mojżeszu, Mojżeszu.* Pokazał tu Bóg, jak dalece opiekuje się swoimi, iż zna ich po imieniu i nimi kieruje: przez powtórzenie zaś imienia tém mocniéj przemawia do umysłu i serca Mojżesza, i zwraca jego uwagę.—*Owom ja.* Jestem gotów do słuchania rozkazów.

5. *Rozzuj obówie.* Na znak uszanowania miejsca, i Boskiego majestatu. P. W. Zdaje się, iż ztąd to powstał zwyczaj u Żydów i innych narodów zrzucania obówia przy wnijściu do świątyń.

6. *Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakóba.* Którego wielbili i teraz wielbią Abraham, Izaak i Jakób, którym uiszczając się z obietnic, oswobodzę was, potomków ich, z niewoli, gdyż oni zawsze pragnęli waszego dobra i teraz za was się modlą w otchłani. Szczególniéj tych trzech patryarchów Bóg tu wspomina, bo oni najbliższymi byli ojcami narodu Hebrajskiego, im najwyraźniéj była obiecana ziemia Chanaan, i w nich mianowicie jaśniały wielkie cnoty. Niektórzy, w tém że do każdego z trzech imion patryarchów powtórzony jest wyraz Bóg, upatrują tajemnicę Trójcy śśś.; albo mniemają, że przez to się oznacza, jak wielką Bóg ma pieczę o każdym ze swoich, gdyż każdego z nich nazywa się Bogiem, i każdego jest

8. et sciens dolorem ejus, descendi, ut liberem eum de manibus Aegyptiorum, et educam de terra illa in terram bonam, et spatiosam, in terram quae fluit lacte et melle, ad loca Chananaei, et Hethaei, et Amorrhaei, et Pherezaei, et Hevaei, et Jebusaei.

9. Clamor ergo filiorum Israel venit ad me: vidique afflictionem eorum, qua ab Aegyptiis opprimuntur.

10. Sed veni, et mittam te ad Pharaonem, ut educas populum meum, filios Israel de Aegypto.

11. Dixitque Moyses ad Deum: Quis sum ego ut vadam ad Pharaonem, et educam filios Israel de Aegypto?

12. Qui dixit ei: Ego ero tecum, et hoc habebis signum, quod miserim te: Cum eduxeris populum meum de Aegypto, immolabis Deo super montem istum.

13. Ait Moyses ad Deum: Ecce ego vadam ad filios Israel, et dicam eis: Deus patrum vestrorum misit me ad vos. Si dixerint mihi: Quod est nomen ejus? quid dicam eis?

14. Dixit Deus ad Moysen: Ego sum qui sum. Ait: Sic dices filiis Israel: Qui est, misit me ad vos.

15. Dixitque iterum Deus ad Moysen: Haec dices filiis Israel: Dominus Deus patrum vestrorum, Deus Abraham, Deus Isaac, et Deus Jacob misit me ad vos: hoc nomen mihi est in aeternum, et hoc memoriale meum in generationem et generationem.

16. Vade, et congrega seniores Israel, et dices ad eos: Dominus Deus patrum vestrorum apparuit mihi, Deus Abraham, Deus Isaac et Deus Jacob, dicens: Visitans visitavi vos: et vidi omnia quae acciderunt vobis in Aegypto:

17. Et dixi, ut educam vos de afflictione Aegypti in terram Chananaei et Hethaei et Amorrhaei et Pherezaei et Hevaei et Jebusaei, ad terram fluentem lacte et melle.

18. Et audient vocem tuam: ingredierisque tu et seniores Israel ad regem Aegypti, et dices ad

8. a wiedząc boleść iego, zstąpiłem abych go wyzwolił z rąk Egyptianów, y wywiódł z ziemie onéy, do ziemie dobréy y przestroney: do ziemie która opływa mlékiem y miodem, na mieysce Chananeyczyka, y Heteyczyka, y Amorreyczyka, y Pherezeyczyka, y Heweyczyka, y Jebuzeyczyka.

9. Krzyk tedy synów Izraelowych przyszedł do mnie, y widziałem ich utrapienie, którym od Egyptian są uciśnieni.

10. Ale pódź a poszlę cię do Pharaona, abyś wywiódł lud móy, syny Izraelowe z Egyptu.

11. Y rzekł Moyżesz do Boga: Któżem ia iest, abych szedł do Pharaona, a wywiódł syny Izraelowe z Egyptu?

12. Który mu rzekł: Ja będę z tobą: a to będziesz miał na znak, żem cię posłał: Gdy wywiedziesz lud móy z Egyptu, ofiaruiesz Bogu na téy górze.

13. Rzekł Moyżesz do Boga: Oto ia póydę do synów Izraelowych, y rzekę im: Bóg oyców waszych posłał mię do was. Jeśli mi rzeką: które iest imię iego? Cóż im powiém?

14. Rzekł Bóg do Moyżesza: Jam Jest Którym Jest: Rzekł: Tak powiész synom Izraelowym: Który Jest posłał mię do was.

15. Y rzekł zaśię Bóg do Moyżesza: To powiész synom Izraelowym: Pan Bóg oyców waszych, Bóg Abrahamów, y Bóg Izaaków, y Bóg Jakobów, posłał mię do was: To iest imię moie na wieki, y to pamiętne moie na rodzay y rodzay.

16. Idź a zgromadź starsze Izraelskie, y rzeczesz do nich: Pan Bóg oyców waszych, ukazał mi się, Bóg Abrahamów, Bóg Izaaków, y Bóg Jakobów, mówiąc: Nawiedzaiąc nawiedźiłem was, y widziałem wszytko co się wam przydało w Egyptéie.

17. Y rzekłem żebym was wywiódł z utrapienia Egyptskiego, do ziemie Chananeyczyka, y Heteyczyka, y Amorreyczyka, y Pherezeyczyka, y Heweyczyka, y Jebuzeyczyka, do ziemie opływaiącey mlékiem y miodem.

18. Y posłuchaią głosu twego: y wnidźiesz ty, y starszy Izraelscy do króla Egyptskiego, y rze-

całym Bogiem.— *Zakrył Mojżesz oblicze swe.* Z pobudek uszanowania obecności Boga.

8. *Zstąpiłem.* Mówi tu w sposób ludzki, jak to i często napotyka się w P. S.— *Do ziemi dobréj i przestronnéj.* Ziemia Obiecana nie była bardzo rozległa i obszerna, jednakże mówi się tu, że jest przestronna: 1, w porównaniu do ziemi Gessen, w któréj teraz mieszkali; 2, ze względu na naród hebrajski, który teraz jeszcze był szczupły, jak na krainę Chanaan; 3, dla płodności ziemi tego kraju, który mógł dostarczyć żywności dla bardzo licznego ludu.—*Która opływa mlekiem i miodem.* Hyperbola. Która obfituje w miód i mléko, w najwyborniejsze owoce, i we wszelkiego rodzaju bogactwa i roskosze.

9. *Krzyk... przyszedł do mnie.* Wielkie klęski i nieszczęścia nauczają uciekać się i wołać do Boga przez modlitwę.

11. *Któżem ja jest?* Jakby rzekł: Ja lichy jestem człowiek, zupełnie niesposobny do takiego poselstwa. Jest to pokorne wyznanie swéj niedołężności, którą to pokorę naśladują mężowie święci, kiedy powoływani bywają do zaszczytnych godności.

12. *To będziesz miał na znak.* Znak ten, że miał ofiarować Bogu na górze Synai, co do obietnicy był obecny, co do wykonania zaś zależał od przyszłego wypadku, którego niezawodność Bóg przepowiada i obiecuje. Że się tak stało, okaz. z Ex. r. 34, 3. Podobny znak dany był Ezechiaszowi (IV. Kr. 19, 29), i Dawidowi (1. Kr. 16, 13).

14. *Jam jest, którym jest.* Patrz W.

15. *Pan Bóg ojców waszych.* T. j. imię to (Bóg Abrahama, Iz. i Jak.) jest dla mnie na wieki, i ono jest pomnikiem moim, przez który będą przypominać mię ludzie, nawet i chrześcijanie (potomkowie Abrahama co do wiary i ducha); albowiem przez Chrystusa nie tylko nie była zgładzona, ale raczéj została odnowiona i uświetniona pamięć Abrahama, Izaaka i Jakóba.— *Na rodzaj i rodzaj.* Hebr.: *na wieki wieków*, t. j. na wszystkie wieki, na zawsze.

16. *Nawiedzając nawiedziłem was.* Spójrzałem, i postrzegłem was i utrapienie wasze.

17. *I rzekłem.* Postanowiłem u siebie.

18. *Posłuchają głosu twego.* Uwierzą tobie, zapowia-

eum: Dominus Deus Hebraeorum vocavit nos: ibimus viam trium dierum in solitudinem, ut immolemus Domino Deo nostro.

19. Sed ego scio quod non dimittet vos rex Aegypti, ut eatis nisi per manum validam.

20. Extendam enim manum meam, et percutiam Aegyptum in cunctis mirabilibus meis, quae facturus sum in medio eorum: post haec dimittet vos.

21. Daboque gratiam populo huic coram Aegyptiis, et cum egrediemini, non exibitis vacui: (*Infr. 11, 2.*)

22. sed postulabit mulier a vicina sua, et ab hospita sua, vasa argentea et aurea, ac vestes: ponetisque eas super filios et filias vestras, et spoliabitis Aegyptum.

czesz do niego: Pan Bóg Hebreyczyków wezwał nas: póydźiemy w drogę trzech dni na puszczą, abyśmy ofiary czynili Panu Bogu naszemu.

19. Lecz ia wiém że was nie puści król Egptski abyście szli, iedno przez możną rękę.

20. Wyćiągnę bowiem rękę moię, a będę karał Egypt wszytkimi cudami moimi, które uczynię w pośrzód ich: potym was wypuści.

21. Y dam łaskę ludowi temu u Egyptianów: y gdy wychodźić będźiećie, nie wynidźiećie próżni:

22. ale prośić będźie niewiasta u sąsiady swéy y u gospodiniéy swéy, naczynia śrébrnego y złotego y szat: y włożyćie ié na syny y na córki wasze, y złupićie Egypt.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 3.** w. 1. *Do góry Bożéj.* Tak potem jest nazwana, iż się tam Bóg ukazał, albo iż tam zakon od Boga jest dany.

2. *Ukazał mu się Pan.* Którego tu vulgata łacińska zowie Bogiem, tego w żydowskim zowie i Aniołem (ver. 2) i Bogiem, (ver. 4). Bo Bóg był w tym Aniele, i przez Anioła to sprawował, i w Aniele się ukazował. O czem masz wyżéj. (Gen. 18. ver. 2.)

5. *Ziemia święta.* Tu obacz jako sam Pan rozkazuje miejsca święte czcić. Bo rzeczy stworzone poświęcają się i obecnością kogo świętego, i słowy świętemi, i znamienowaniem rzeczy świętych, i inszemi sposoby.

14. *Jam jest którym jest.* Może się i tak przełożyć, byłem którym był, albo, będę który będę. Bo wieczność Boska zamyka w sobie wszystkie czasy, który jest i był i będzie. I jest najprzedniejsze imię Boże, którém się sam Bóg nazwał, które znaczy, iż Bóg jest wieczny, nie mając początku ani końca, ani od kogo inszego mając bytność i istność, i owszem jest jako źródło wszelkiéj istności i bytności, którą wszelkiemu stworzeniu daje. Słowo żydowskie Hajach, znaczy być, zkąd słowo żydowskie Panu Bogu własnie יהוה urosło, o czterech literach albo Tetragrammaton, które nowi Żydowie zowią Jehową, o którym masz niżej 6. v. 3.

CAPUT IV.

O trzech cudach, któremi Mojżesz miał przekonywać o Boskiem swojém poselstwie, o podróży jego do Egiptu, i spotkaniu się na puszczy z Aaronem.

1. Respondens Moyses ait: Non credent mihi, neque audient vocem meam, sed dicent: Non apparuit tibi Dominus.

2. Dixit ergo ad eum: Quid est quod tenes in manu tua? Respondit: Virga.

3. Dixitque Dominus: Proijce eam in terram. Projecit, et versa est in colubrum, ita ut fugeret Moyses.

4. Dixitque Dominus: Extende manum tuam, et apprehende caudam ejus. Extendit, et tenuit, versaque est in virgam.

ROZDZIAŁ 4.

1. Odpowiedaiąc Moyżesz, rzékł: Nie uwierzą mi, y nie usłuchaią głosu mego, ale rzeką: Nie ukazał się tobie Pan.

2. Rzékł tedy do niego: Co iest co trzymasz w ręce twoiéy? Odpowiedźiał: Laska.

3. Y rzékł Pan: Porzuć ią na ziemię. Porzućił, y obrócíła się w węża, tak iż uciekał Moyżesz.

4. Y rzékł Pan: Wyćiągni rękę twą, a uymi ogon iego: Wyćiągnął y uiął: y obrócíła się w laskę.

---

dającemu im pożądaną wieść o ich oswobodzeniu.— *Wezwał nas.* Hebr.: *wyszedł nam na spotkanie,* t. j. objawił się nam wzywając nas do składania mu ofiary, przez którą chce być od nas uczczony na puszczy po za Egiptem.—*Pójdziemy.* Hebr.: *i teraz oto idźmy, proszę:* prośmy aby wolno było nam iść.—*Trzech dni.* Nie było tu kłamstwa, a tylko zamilczenie całkowitéj prawdy; nie mówią bowiem, że tylko trzy dni podróż odbywać będą.

19. *Że nie puści was.* Usposabia umysł Mojżesza i Hebrajczyków, iżby nie upadali na duchu, gdy posłyszą odmowną odpowiedź Faraona.— *Jedno przez możną rękę.* Zniewolony przez wyższą potęgę, która go dotknie plagami.

22. *U sąsiady swéj i u gospodyni swéj.* Ztąd się okazuje, że Egipcyanie też mieszkali w Gessen, wespół z Hebrajczykami.— *Złupicie Egipt.* Hebr.: *wypróżnicie Egipt;* nie przez zdzierstwo, lecz sprawiedliwym tytułem darowizny Boga, który jest Panem wszystkich. Bóg darował te łupy Hebrajczykom: 1, aby ukarał zbytek i niesprawiedliwość Egipcyan; 2, iżby Hebrajczykom oddał te łupy jako nagrodę za ich pracę dla Egipcyan; ztąd mówi się, w ks. Mądr. r. 77: *I oddała sprawiedliwym pracę ich;* 3, aby dał im materyał, któregoby pożniéj mogli użyć na urządzenie przybytku, arki, i t. p.

R. 4. — 1. *Nie uwierzą.* Gdyż pomiędzy nimi wielu było twardego karku. Wiedział jednakże iż starsi z ludu dadzą mu wiarę, jak to przepowiedział był Bóg. (r. 3, 18).

2. *Laska.* Ta laska Mojżesza i jéj przemienianie się, zdaje się oznaczała trojaki stan Hebrajczyków: 1, pod Józefem, kiedy utrzymywali niejako berło i pierwszeństwo; 2, gdy, po śmierci Józefa, byli uciskani w Egipcie, co się wyraża przez laskę zamienioną w węża; 3, pod Mojżeszem, kiedy przywróceni do pierwotnéj swobody, i wyprowadzeni z Egiptu, stali się panami swéj woli.

3. *Tak, iż uciekał Mojżesz.* Wąż bowiem ten był straszny, gdyż tak wielki jak owa laska: ztąd Filon nazywa go smokiem.

5. Ut credant, inquit, quod apparuerit tibi Dominus Deus patrum suorum, Deus Abraham, Deus Isaac, et Deus Jacob.

6. Dixitque Dominus rursum: Mitte manum tuam in sinum tuum. Quam cum misisset in sinum, protulit leprosam instar nivis.

7. Retrahe, ait, manum tuam in sinum tuum. Retraxit, et protulit iterum, et erat similis carni reliquae.

8. Si non crediderint, inquit, tibi, neque audierint sermonem signi prioris, credent verbo signi sequentis.

9. Quod si nec duobus quidem his signis crediderint, neque audierint vocem tuam: sume aquam fluminis, et effunde eam super aridam, et quidquid hauseris de fluvio, vertetur in sanguinem.

10. Ait Moyses: Obsecro Domine, non sum eloquens ab heri et nudius tertius, et ex quo locutus es ad servum tuum, impeditioris et tardioris linguae sum.

11. Dixit Dominus ad eum: Quis fecit os hominis? aut quis fabricatus est mutum et surdum, videntem et caecum? nonne ego?

12. Perge igitur, et ego ero in ore tuo: doceboque te quid loquaris. (*Matth. 10, 20.*)

13. At ille: Obsecro, inquit, Domine, mitte quem missurus es.

14. Iratus Dominus in Moysen, ait: Aaron frater tuus Levites, scio quod eloquens sit: ecce ipse egreditur in occursum tuum, vidensque te laetabitur corde.

15. Loquere ad eum, et pone verba mea in ore ejus: et ego ero in ore tuo, et in ore illius, et ostendam vobis quid agere debeatis. (*Infr. 7, 2.*)

16. Ipse loquetur pro te ad populum, et erit os tuum: tu autem eris ei in his, quae ad Deum pertinent.

17. Virgam quoque hanc sume in manu tua, in qua facturus es signa.

5, Aby, prawi, uwierzyli, że się tobie ukazał Pan Bóg oyców ich: Bóg Abrahamów, Bóg Izaaków, y Bóg Jakobów.

6. Y rzekł Pan ieszcze: Włóż rękę twoię w zanadra twe. Którą gdy włożył w zanadra, wyiął trędowatą iako śnieg.

7. Włóż, pry, znowu rękę swą w zanadra: włożył, y wyiął zaś, y była podobna innemu ciału.

8. Jeślić, prawi, nie uwierzą, y nie posłuchaią mowy znaku pierwszego, uwierzą słowu znaku pośledniego.

9. A ieśli ani tym dwiema znakom nie uwierzą, y nie posłuchaią głosu twego: weź wodę rzeczną y wyléy ią na suchą, a cokolwiek wyczérpniesz z rzéki, w krew się obróći.

10. Rzékł Moyżesz: Proszę Panie, nie iestem wymowny od wczorayszego y dziś trzećiego dnia: y odkądeś przemówił do sługi twego, stałem się niesposobnieyszego y nierychleyszego ięzyka.

11. Rzekł Pan do niego: Któż uczynił usta człowiecze? abo kto uczynił niemego y głuchego, widzącego y ślepego? Izali nie ia?

12. Idźże tedy, a ia będę w uśćiech twoich: y nauczę ćię co masz mówić.

13. A on rzékł: Proszę, Panie, poszli kogo masz posłać.

14. Rozgniewany Pan na Moyżesza, rzékł: Aaron brat twóy Lewita, wiém iż wymowny iest: Oto ten wynidźie przeciw tobie, a uyźrzawszy ćię rozraduie się sercem.

15. Mów do niego, y połóż słowa moie w uśćiech iego, a ia będę w uśćiech twoich, y w uśćiech iego, y pokażę wam co czynić maćie.

16. On będźie mówił za ćię do ludu, y będźie usty twemi, a ty mu będźiesz w tych rzeczach które ku Bogu należą.

17. Laskę też tę weźmi w rękę twoię, którą czynić będźiesz znaki.

---

6. *Wyjął trędowatą.* Ręka oznacza Hebrajczyków; ci bowiem na łonie Mojżesza, który miał wziąć nad nimi opiekę, stali się trędowaci, bo od Egipcyan byli srożéj jeszcze dręczeni. Mojżesz zaś powtórnie wkładając rękę w zanadrze, t. j. pełną i zupełną pieczę ludu przyjmując, wyciągnął rękę zdrową i całą, gdyż wyprowadził lud cały z Egiptu.

8. *Mowy znaku.* T. j. mowy stwierdzonéj znakiem, czyli cudem pierwszym.

9. *Wodę rzeczną.* Nilu.— *W krew się obróci.* Która to przemiana stanie się dla Egipcyan urąganiem za gubienie dzieci hebrajskich w wodach Nilu, i przyobrażeniem ich śmierci, którą mieli znaleść w wodach morza Czerwonego.

10. *Proszę, Panie.* Tu się domyśla: przebacz mi, nie posyłaj mię; tu się wyrażono przez Apozyopezę, czyli zamilczenie.— *Nie jestem wymowny.* Lękam się, żeby Faraon nie wzgardził takim mówcą.— *Od wczorajszego i dziś trzeciego dnia.* Od niejakiegoś czasu; albo znaczy, że dotąd, i nigdy nie był wymównym.— *Odkądeś przemówił do sługi twego.* Od czasu, jakoś zaczął mówić ze mną, widzę, iż trudniéj mi, niż przedtém, wypowiedzieć to, co chcę: przypadło to na mię z powodu uszanowania ku tobie.— *Niesposobniejszego i nierychlejszego języka.* Mojżesza, mającego z przyrodzenia trudność wymawiania i pozbawionego daru wymowy, Pan Bóg użył do dzieł wielkich, iżby chwała przyznawana była Bogu, nie zaś wymowie Mojżesza; i żeby Mojżesz, sprawca tak wielkich dzieł i cudów, utrzymywał się w pokorze, czując w sobie brak tych przymiotów.

11. *Któż uczynił usta człowiecze... izali nie ja?* Jak gdyby mówił: Ja jestem, który daję ludziom zmysły i władze: jeśli potrzeba będzie, ciebie takoż uczynię wymownym.

13. *Proszę, Panie, poszlij kogo masz posłać.* Poszlij kogo innego, zdolniejszego odemnie. Według niektórych OO. SS., Mojżesz rozumiał tu Messyasza. Zdaje się, że Mojżesz wypraszając się długo i odciągając się od przyjęcia Boskiego poselstwa, zgrzeszył małodusznością i nieposłuszeństwem, lecz był to grzech tylko powszedni, nie zaś śmiertelny.

15. *Ja będę w uściech twoich.* Będę mistrzem twoim, podam ci myśl i słowa, gdy otworzysz usta; o co modlił się i Apostoł. Ef. 6, 19.

16. *Będzie usty twemi.* Tłumaczem twoim.—*Ty mu będziesz w tych rzeczach, które ku Bogu należą.* Ty będziesz mu za posła Boga, w miejscu Boga; t. j. iżby on od ciebie dowiadywał się o woli mojéj, i ciebie, jakby mnie, radził się i słuchał.

18. Abiit Moyses, et reversus est ad Jethro socerum suum, dixitque ei: Vadam et revertar ad fratres meos in Aegyptum, ut videam si adhuc vivant. Cui ait Jethro: Vade in pace.

19. Dixit ergo Dominus ad Moysen in Madian: Vade et revertere in Aegyptum: mortui sunt enim omnes, qui quaerebant animam tuam.

20. Tulit ergo Moyses uxorem suam, et filios suos, et imposuit eos super asinum; reversusque est in Aegyptum, portans virgam Dei in manu sua.

21. Dixitque ei Dominus revertenti in Aegyptum: Vide ut omnia ostenta, quae posui in manu tua, facies coram Pharaone: ego indurabo cor ejus, et non dimittet populum.

22. Dicesque ad eum: Haec dicit Dominus: Filius meus primogenitus Israel.

23. Dixi tibi: Dimitte filium meum, ut serviat mihi, et noluisti dimittere eum: ecce ego interficiam filium tuum primogenitum.

24. Cumque esset in itinere, in diversorio occurrit ei Dominus, et volebat occidere eum.

25. Tulit illico Sephora acutissimam petram, et circumcidit praeputium filii sui, tetigitque pedes ejus, et ait: Sponsus sanguinum tu mihi es.

26. Et dimisit eum, postquam dixerat: Sponsus sanguinum ob circumcisionem.

27. Dixit autem Dominus ad Aaron: Vade in occursum Moysi in desertum. Qui perrexit obviam ei in montem Dei, et osculatus est eum.

28. Narravitque Moyses Aaron omnia verba Domini, quibus miserat eum, et signa quae mandaverat.

29. Veneruntque simul, et congregaverunt cunctos seniores filiorum Israel.

30. Locutusque est Aaron omnia verba quae dixerat Dominus ad Moysen; et fecit signa coram populo,

31. ei credidit populus. Audieruntque quod visitasset Dominus filios Israel, et quod respexisset afflictionem illorum; et proni adoraverunt.

18. Odszedł Moyżesz y wrócił się do Jethro świekra swego, y rzekł mu: Póydę a wrócę się do braćiéy moiéy do Egyptu, żebym obaczył ieśli ieszcze żywi. Któremu rzekł Jethro: Idź w pokoiu.

19. Rzekł tedy Pan do Moyżesza w Madian: Idź a wróć się do Egyptu. Pomarli bowiem wszyscy, którzy szukali dusze twoiéy.

20. Wziął tedy Moyżesz żonę swą y syny swoie, y wsadził ie na osła, y wrócił się do Egyptu, niosąc laskę Bożą w ręce swoiéy.

21. Y rzekł Pan wracaiącemu się do Egyptu: Patrz abyś wszytkie dźiwy, którem położył w ręce twéy, czynił przed Pharaonem: Ja zatwardzę serce iego, y niepuści ludu.

22. Y rzeczesz do niego: To mówi Pan: Syn móy piérworodny Izrael.

23. Rzekłem tobie: Puść syna mego aby mi służył: a niechćiałeś go puścić: Oto ia zabiię syna twego piérworodnego.

24. A gdy był na drodze, w gospodźie zabieżał mu Pan, y chćiał go zabić.

25. Wźięła prędko Zephora barzo ostry kamień, y obrzezała odrzezek syna swego, y tknęłasię nóg iego, y rzekła: Oblubieńcem krwie tyś mi iest.

26. Y puścił go, skoro rzekła: Oblubieniec krwie dla obrzezania.

27. Y rzekł Pan do Aarona: Idź przećiwko Moyżeszowi na puszczą. Który wyszedł przećiw iemu na Górę Bożą, y pocałował go.

28. Y powiedźiał Moyżesz Aaronowi wszytkie słowa Pańskie, któremi go posłał, y znaki które roskazał.

29. Y przyszli pospołu, y zgromadźili wszytkie starsze synów Izraelowych.

30. Y powiedał Aaron wszytkie słowa, które był rzekł Pan do Moyżesza: y czynił znaki przed ludem.

31. Y uwierzył lud. Y usłyszeli, że nawiedźił Pan syny Izraelskie, a iż weyźrzał na ich utrapienie: a schyliwszy się pokłon uczynili.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 4. w. 16. *A ty mu będziesz w tych rzeczach które ku Bogu.* Daje znać iż Mojżesz, wódz i kapłan Izraelski, miasto Boga rzecz podawał Aaronowi, większy kapłan mniejszemu. Ucząc nas nadobnéj i kościelnéj Hierarchji, ażebyśmy przełożonych naszych duchownych słuchali, jako tych przez które nas Bóg uczy. Czego też Pan Chrystus nauczył (Luc. 10) kto was słucha mnie słucha.

---

18. *Pójdę a wrócę się.* Przez skromność, ukrywa przed teściem, iż miał widzenie Boga; lecz inną prawdziwą i słuszną przyczynę (odwiedzenia swych braci) odejścia naznacza.

20. *Laskę Bożą.* Którą przez moc Boga miał czynić cuda w Egipcie.

21. *W ręce twojéj.* We władzy twojéj.— *Ja zatwardzę.* P. W.

22. *Syn mój pierworodny Izrael.* Izraelici, których przysposobiłem sobie za synów. Zowią się pierworodnymi, dla tego, że nad inne ludy zostali ukochani, i poczytani za pierworodnych.

23. *Zabiję syna twego.* Była to ostatnia i najdotkliwsza plaga, którą poruszony Faraon uwolnił lud.

24. *Zabieżał mu Pan.* Anioł.— *Zabić.* Chciał zabić Mojżesza, mieczem, lub przez zaduszenie. Niedopełnienie obrzezania nad synem, przywiodło Mojżesza do tego niebezpieczeństwa, gdyż on, przyszły prawodawca, zaniedbał rozkaz Boży (Gen. 17, 12). Powodem do tego opuszczenia zdaje się, była obawa, żeby syn jego Eliezer, niedawno narodzony, nie powiększył sobie cierpienia w czasie podróży.

25. *Wzięła prędko Sefora.* Zrozumiała z natchnienia, lub ze słów Anioła, że syn i ojciec są w niebezpieczeństwie, dla zaniedbanego obrzezania. W przestrachu i naprędce użyła ostrego kamienia, jaki się nawinął; inaczéj bowiem obrzezanie mogło się dokonać mieczem, lub czemś podobném.— *Tknęła się nóg jego.* Mojżesza, skrapiając je krwią syna obrzezanego.— *Oblubieńcem krwi.* Wykupiłem cię tą krwią wylaną, inaczej byłbyś zginął.

26. *I puścił go.* T. j. Anioł Mojżesza.

27. *Na górę Bożą.* Górę Synai, gdzie Bóg ukazał się był Mojżeszowi.

30. *I powiadał Aaron.* Który zaczął już spełniać urząd tłumacza Mojżeszowego.— *Czynił znaki.* Mojżesz.

31. *Że nawiedźił.* Że wejrzał na nich i postanowił ich wybawić.

21. *Zatwardzę.* To jest nie dając mu łaski swej. Bo zatwardza Bóg kiedy dopuści aby serce zatwardziało, gdy nie daje łaski któraby zmiękczyła (Greg. 11. Moral. c. 5, czytaj niżéj 10 v. 20.)

23. *Syn mój pierworodny.* Acz tu Bóg zowie lud Izraelski pierworodnym synem swoim, to jest Bogu miłym, i nad insze narody wybranym, jednak nie przeto mamy równać żydów (jako to nowochrzczeńcy bezbożnie czynią) z Panem Chrystusem własnym pierworodnym synem Bożym. Gdyż on jest jedynym i właśnie pierworodnym (to jest przed którym się nikt z Boga Ojca od wieków nie urodził) synem Bożym. A lud Izraelski tylko był jego jakoby figurą, za syna przysposobiony, i dziedzicem ziemie obiecanéj uczyniony.

25. *Oblubieńcem krwie.* To jest jużem cię oblubieńca mego utracić miała, bym cię była krwią mego dziedzica nie odkupiła, a tak będziesz mi oblubieńcem krwią odkupionym.

CAPUT V.

ROZDZIAŁ 5.

O osrożeniu się Faraona na Izraelitów, z powodu przedstawień Mojżesza i Aarona, aby uwolnił lud.

1. Post haec ingressi sunt Moyses et Aaron, et dixerunt Pharaoni: Haec dicit Dominus Deus Israel: Dimitte populum meum, ut sacrificet mihi in deserto.

2. At ille respondit: Quis est Dominus, ut audiam vocem ejus, et dimittam Israel? nescio Dominum, et Israel non dimittam.

3. Dixeruntque: Deus Hebraeorum vocavit nos, ut eamus viam trium dierum in solitudinem, et sacrificemus Domino Deo nostro: ne forte accidat nobis pestis aut gladius.

4. Ait ad eos rex Aegypti: Quare Moyses et Aaron solicitatis populum ab operibus suis? ite ad onera vestra.

5. Dixitque Pharao: Multus est populus terrae: videtis quod turba succreverit: quanto magis si dederitis eis requiem ab operibus?

6. Praecepit ergo in die illo praefectis operum et exactoribus populi, dicens:

7. Nequaquam ultra dabitis paleas populo ad conficiendos lateres, sicut prius: sed ipsi vadant, et colligant stipulas.

8. Et mensuram laterum, quam prius faciebant, imponetis super eos, nec minuetis quidquam: vacant enim, et idcirco vociferantur, dicentes: Eamus, et sacrificemus Deo nostro.

9. Opprimantur operibus, et expleant ea: ut non acquiescant verbis mendacibus.

10. Igitur egressi praefecti operum et exactores, ad populum dixerunt: Sic dicit Pharao: Non do vobis paleas:

11. ite, et colligite sicubi invenire poteritis: nec minuetur quidquam de opere vestro.

12. Dispersusque est populus per omnem terram Aegypti ad colligendas paleas.

13. Praefecti quoque operum instabant, dicentes: Complete opus vestrum quotidie, ut prius facere solebatis, quando dabantur vobis paleae.

14. Flagellatique sunt qui praeerant operibus fili-

1. Weszli potym Moyżesz y Aaron, y rzekli Pharaonowi: To mówi Pan Bóg Izraelów: Puść móy lud, aby mi ofiarował na pusczy.

2. A on odpowiedział: Kto iest Pan, żebym słuchał głosu jego, a puścił Izraela? Nie znam Pana, a Izraela nie puszczę.

3. Y rzekli: Bóg Hebreyczyków wezwał nas, abyśmy szli trzy dni drogi na pusczą, y ofiarowali Panu Bogu naszemu: by snadź nieprzyszedł na nas mór abo miecz.

4. Rzekł do nich król Egyptski: Przecz Moyżeszu y Aaronie, odmawiaćie lud od robót ich? idźcie do ciężarów waszych.

5. Y rzekł Pharaon: Wielki iest lud ziemie, widźićie iż się tłum rozkrzewił: iako daleko więcey, ieśli im dacie od robót odpoczynek?

6. Rozkazał tedy w on dzień przystawóm nad robotami, y wyćięgaczóm ludu, mówiąc:

7. Żadną miarą napotym nie będźiecie dawać plew ludowi do czynienia cegły, iako przed tym, ale sami niech idą, a niech zbieraią słomę.

8. A miarę cegieł, którą pierwey czynili, włożyćie na nie, a namniey nie umnieyszyćie: abowiem próżnuią, y dla tego wołaią, mówiąc: Idźmy a ofiarujmy Bogu naszemu.

9. Niech będą ućiśnieni robotami, y niechay ie wypełnią: aby nie przestawali na słowach kłamliwych.

10. Y tak wyszedszy przystawowie nad robotami, y wyćięgacze, rzekli do ludu: Tak mówi Pharaon: Nie daię wam plew:

11. Idźćie a zbieraycie, ieśli gdźie należć będziecie mogli, a namniey się nie umnieyszy z roboty waszey.

12. Y rozprószył się lud po wszystkiey ziemi Egyptskiey na zbieranie plew.

13. A przystawowie nad robotami, przynaglali im mówiąc: Wypełniayćie robotę waszę na każdy dzień, iakoście pierwey zwykli byli czynić, gdy wam dawano plewy.

14. Y sieczeni byli biczmi, którzy byli nad ro-

R. 5.— 1. *Aby mi ofiarował.* Hebr.: *aby uroczystość obchodził,* t. j. uroczyście składając ofiary; nabożeństwo bowiem publiczne głównie zależy na uroczystém składaniu ofiar.

2. *Nie znam Pana, a Izraela nie puszczę.* Nie znam Boga waszego, ani wszelkiego innego uznam za Boga, któryby mi rozkazywał, żebym uwolnił Izraelitów.

3. *By snadź nie przyszedł na nas mor, albo miecz.* Hebr.: *by snadź nie przywalił nas morem albo mieczem,* t. j. Bóg, jeślibyśmy nie byli mu posłuszni.

5. *I rzekł Faraon.* Do przełożonych swoich nad robotami.— *Widzicie, iż się tłum rozkrzewił.* Ztąd widać, iż prawo dzieciobójstwa, jako nienawistne, oddawna było już zniesione.

7. *Nie będziecie dawać plew.* Które potarte przymieszywano do gliny, aby cegły były mocniejsze i trwalsze.

10. *Nie daję.* Nie dam. Enallaga.

12. *Rozproszył się lud.* Część robotników mieszała glinę i robiła cegły; część wypalała je, część zaś zbierała i znosiła plewy, czyli słomki drobne.

orum Israel, ab exactoribus Pharaonis, dicentibus: Quare non impletis mensuram laterum sicut prius, nec heri, nec hodie?

15. Veneruntque praepositi filiorum Israel, et vociferati sunt ad Pharaonem dicentes: Cur ita agis contra servos tuos?

16. Paleae non dantur nobis, et lateres similiter imperantur: en famuli tui flagellis caedimur, et injuste agitur contra populum tuum.

17. Qui ait: Vacatis otio, et idcirco dicitis: Eamus, et sacrificemus Domino.

18. Ite ergo, et operamini: paleae non dabuntur vobis, et reddetis consuetum numerum laterum.

19. Videbantque se praepositi filiorum Israel in malo, eo quod diceretur eis: Non minuetur quidquam de lateribus per singulos dies.

20. Occurreruntque Moysi et Aaron, qui stabant ex adverso, egredientibus a Pharaone;

21. et dixerunt ad eos: Videat Dominus et judicet, quoniam foetere fecistis odorem nostrum coram Pharaone et servis ejus, et praebuistis ei gladium, ut occideret nos.

22. Reversusque est Moyses ad Dominum, et ait: Domine, cur afflixisti populum istum? quare misisti me?

23. Ex eo enim, quo ingressus sum ad Pharaonem, ut loquerer in nomine tuo, afflixit populum tuum: et non liberasti eos.

botami synów Izraelowych, od wyćięgaczów Pharaonowych, mówiąc: Przecz nie wypełniacie miary cegieł iako pierwey, ani wczora, ani dziś?

15. Y przyszli przełożeni synów Izraelowych, y wołali do Pharaona, mówiąc: Przecz tak czynisz przeciw sługom twoim?

16. Plew nam nie dają, a cegły iako pierwey czynić każą: Oto nas sługi twoje biczmi sieką, a niesprawiedliwie się dzieie przeciw ludowi twemu.

17. Który rzekł: Próżnuiećie, y dla tego mówićie: Pódźmy a ofiarnymy Panu.

18. Przetóż idźćie a róbćie: Plew nie dadzą wam, a oddaćie zwykłą liczbę cegieł.

19. Y baczyli przełożeni synów Izraelowych, że się źle z nimi działo, iż im mówiono: Nie umnieyszy się nic z cegieł na każdy dzień.

20. Y zabieżeli Moyżeszowi y Aaronowi, którzy stali na przeciwko wychodzącym od Pharaona:

21. Y rzekli do nich: Niech weyźrzy Pan a osądźi, żeśćie wonność naszę uczynili śmierdzącą przed Pharaonem y sługami iego, y podaliśćie mu miecz, aby nas zabił.

22. Y wrócił się Moyżesz do Pana, y rzekł: Panie, czemuś utrapił ten lud? czemuś mię posłał?

23. Bo od onego czasu iakom wszedł do Pharaona abych mówił w imię twoie, utrapił lud twóy: a niewybawiłeś ich.

CAPUT VI.

ROZDZIAŁ 6.

O zapewnieniu danem przez Boga Izraelitom, że zostaną wybawieni z niewoli Egipskiéj, i o rodowodzie Aarona i Mojżesza.

1. Dixitque Dominus ad Moysen: Nunc videbis, quae facturus sim Pharaoni: per manum enim fortem dimittet eos, et in manu robusta ejicit illos de terra sua.

2. Locutusque est Dominus ad Moysen dicens: Ego Dominus,

3. qui apparui Abraham, Isaac, et Jacob in Deo omnipotente: et nomen meum Adonai non indicavi eis.

4. Pepigique foedus cum eis, ut darem eis terram Chanaan, terram peregrinationis eorum, in qua fuerunt advenae.

1. Y rzekł Pan do Moyżesza: Teraz uyźrzysz co uczynię Pharaonowi: Przez rękę bowiem mocną wypuśći ie, y w ręce śilnéy wyrzuci ie z ziemie swéy.

2. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc: Ia Pan,

3. którym się ukazał Abrahamowi, Izaakowi, y Iakobowi w Bogu wszechmocnym: a imienia mego Adonai nie oznaymiłem im:

4. Y uczyniłem przymierze z nimi, abych im dał ziemię Chananeyską, ziemię pielgrzymowania ich, w któréy przychodniami byli.

16. *Niesprawiedliwie się dzieje.* Żeby nie obrazić króla, winę krzywd składają na przełożonych nad robotami.

20. *Wychodzącym od Faraona.* T. j. przełożonym żydowskim: Mojżesz zaś i Aaron stojąc zewnątrz oczekiwali na nich, chcąc dowiedzieć się jaką król dał odpowiedź.

21. *Niech wejrzy Pan.* Jakby mówili: Bóg, który widzi wszystko, niech was ukarze za krzywdę, którą nam czynicie, domagając się od Faraona, aby nas uwolnił.— *Wonność naszą uczynili śmierdzącą.* Uczyniliście nas nienawistnymi i obrzydliwymi.— *Podaliście mu miecz.* T. j. powód do użycia na nas miecza.

22. *I wrócił się Mojżesz do Pana.* Nienawistne przeciwko sobie zarzuty Mojżesz znosi w milczeniu, bo przełożeni żydowscy, będąc rozjątrzonymi, nie byli sposobni do przyjęcia zbawiennych upomnień. A więc ucieka się do Boga przez modlitwę.—*Czemuś utrapił ten lud?* Czemu dałeś powód do większego jego utrapienia, posyłając mię do Faraona, a jednak nie oswobadzając ludu, lecz raczéj dopuszczając, aby srożéj był dręczony?— *Czemuś mię posłał?* Nie są to słowa uporu lub zagniewania, lecz wybadywania i modlitwy, jak wyrzekł. ś. Aug. pag. 14.

R. 6. — 1. *I rzekł Pan do Mojżesza.* Albo przez Anioła, albo, co zdaje się prawdopodobniejszém, przez wewnętrzne natchnienie; albowiem nie powiada się tu, żeby ktoś ukazał się Mojżeszowi.— *Co uczynię Faraonowi.* Jakie nieszczęścia, jakie klęski mam nań zesłać.

3. *W Bogu wszechmocnym.* T. j. pokazując tym patryarchom, że jestem wszechmocnym, obdarzając ich błogosławieństwy memi.— *A imienia mego Adonai...* P. W.

5. Ego audivi gemitum filiorum Israel, quo Aegyptii oppresserunt eos: et recordatus sum pacti mei.

6. Ideo dic filiis Israel: Ego Dominus, qui educam vos de ergastulo Aegyptiorum, et eruam de servitute: ac redimam in brachio excelso, et judiciis magnis.

7. Et assumam vos mihi in populum, et ero vester Deus: et scietis quod ego sum Dominus Deus vester, qui eduxerim vos de ergastulo Aegyptiorum:

8. et induxerim in terram, super quam levavi manum meam ut darem eam Abraham, Isaac, et Jacob: daboque illam vobis possidendam,ego Dominus.

9. Narravit ergo Moyses omnia filiis Israel; qui non acquieverunt ei propter angustiam spiritus, et opus durissimum.

10. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

11. Ingredere, et loquere ad Pharaonem regem Aegypti, ut dimittat filios Israel de terra sua.

12. Respondit Moyses coram Domino: Ecce filii Israel non audiunt me: et quomodo audiet Pharao, praesertim cum incircumcisus sim labiis?

13. Locutusque est Dominus ad Moysen et Aaron, et dedit mandatum ad filios Israel, et ad Pharaonem regem Aegypti, ut educerent filios Israel de terra Aegypti.

14. Isti sunt principes domorum per familias suas. Filii Ruben, primogeniti Israelis: Henoch et Phallu, Hesron et Charmi. Hae cognationes Ruben. *(Gen.* 46, 9. *Num.* 26, 5. I. *Par.* 5, 1.)

15. Filii Simeon: Jamuel et Jamin, et Ahod, et Jachim, et Soar, et Saul filius Chananitidis. Hae progenies Simeon. (1. *Par.* 4, 24.)

16. Et haec nomina filiorum Levi per cognationes suas: Gerson et Caath et Merari. Anni autem vitae Levi fuerunt centum triginta septem.

17. Filii Gerson: Lobni et Semei, per cognationes suas. (1. *Par.* 6, 1.)

18. Filii Caath: Amram et Isaar, et Hebron et Oziel. Anni quoque vitae Caath centum triginta tres.*

19. Filii Merari: Moholi et Musi. Hae cognationes Levi per familias suas.* *(Num.* 3, 19.— 26, 57. 1. *Par.* 23, 12.)

20. Accepit autem Amram uxorem Jochabed patruelem suam; quae peperit ei Aaron et Moysen. Fueruntque anni vitae Amram, centum triginta septem.

21. Filii quoque Isaar: Core et Nepheg et Zechri.

22. Filii quoque Oziel: Misael et Elisaphan et Sethri.

5. Iam usłyszał wzdychanie synów Izraelowych, którym ie utrapili Egypcianie: y wspomniałem na przymierze moie.

6. Przetóż powiedz synom Izraelowym: Ia Pan, który was wywiodę z więzienia Egyptczyków, y wyrwę z niewoley: y odkupię w ramieniu wywyższonym y w sądach wielkich.

7. Y wezmę was sobie za lud, y będę waszym Bogiem: y poznacie żem ia iest Pan Bóg wasz, którym was wywiódł z więzienia Egyptczyków,

8. Y wprowadźił do ziemie, nad którą podniosłem rękę moię, żebym ią dał Abrahamowi, Izaakowi, y Iakubowi: y dam ią wam pośieśdź, ia Pan.

9. Powiedział tedy Moyżesz wszystko synom Izraelowym: którzy nie usłuchali go, dla uciążenia ducha, y dla roboty bardzo ciężkiey.

10. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

11. Wnidź, a mów do Pharaona króla Egyptskiego, aby puścił syny Izraelowe z ziemie swey.

12. Odpowiedział Moyżesz przed Panem: Oto synowie Izraelowi nie słuchaią mię, a iakoż usłucha Pharao, zwłaszcza, żem iest nie obrzezany usty?

13. Y mówił Pan do Moyżesza y Aarona, y dał roskazanie do synów Izraelowych, y do Pharaona króla Egyptskiego, aby wywiedli syny Izraelowe z ziemie Egyptskiey.

14. Ci są przednieyszy domów w rodźiech ich. Synowie Ruben pierworodnego Izraelowego: Henoch y Phallu, Hesron, y Charmi.

15. Te rodzaie Ruben. Synowie Symeonowi: Jamuel, y Jamin, y Ahod, y Jahin, y Soar, y Saul, syn Chananeyskiey niewiasty. Ten ród Symeonów.

16. A te imiona synów Lewi według rodzaiu ich: Gerson, y Kaath, y Merary. A lat żywota Lewi było, sto trzydźieści y śiedm.

17. Synowie Gersonowi, Lobni, y Semei, według rodzaiów ich.

18. Synowie Kaath: Amram, y Isaar, y Hebron, y Oziel. Lat też żywota Kaath, sto trzydźieści y trzy.

19. Synowie Merarego: Moholi, y Musi. Te są rodzaie Lewi według familiy ich.

20. Y poiął Amram żonę Jochabed, śiostrę stryieczną swoię: która mu urodźiła Aarona y Moyżesza. A było lat żywota Amram, sto trzydźieści y śiedm.

21. Synowie też Isaar: Kore, y Nepheg, y Zechri.

22. Synowie też Oziel: Misael, y Elisaphan, y Sethri.

6. *Z więzienia.* Z miejsc, w których jeńcy i niewolnicy na ciężką skazani są pracę.— *W ramieniu wywyższoném.* Hebr: *wyciągniętém*, t. j. w prawicy podniesionéj w górę, gotowéj do uderzenia.— *W sądach wielkich.* Przez plagi wielkie, i zemstę sprawiedliwą.

8. *Podniosłem rękę.* P. W.

9. *Dla uciążenia ducha.* Tak dalece byli udręczeni nieszczęściami, iż nie ośmielali się, i nie godziło się im coś innego myśleć, spodziewać się i przedsiębrać.

12. *Żem jest nieobrzezany usty.* Hebrajczycy nazywają nieobrzezanym co do serca, umysłu, lub języka, tego kto dotknięty jest jaką wadą lub ułomnością serca, umysłu, lub języka.

14. *Przedniejsi domów.* Naczelnicy familij Izraelskich.

16. *A te imiona synów Lewi.* Zatrzymuje się Mojżesz na rodowodzie Lewiego, bo z pokolenia Lewi pochodzili Aaron, i Mojżesz, wybawca ludu, i pisarz tych dziejów. Takoż wylicza się tu rodowod Rubena, Symeona i Lewi, aby snadź ktoś nie mniemał, że te trzy pokolenia zostały odrzucone, gdyż Jakób zdawał się rzucić na nie przekleństwo. Gen. 49, 3, 5.—*Według rodzaju ich.* Według familij, od których powstały liczne rodziny i familie.

23. Accepit autem Aaron uxorem Elisabeth, filiam Aminadab, sororem Nahason, quae peperit ei Nadab et Abiu, et Eleazar et Ithamar.

24. Filii quoque Core: Aser et Elcana et Abjasaph. Hae sunt cognationes Coritarum.

25. At vero Eleazar filius Aaron accepit uxorem de filiabus Phutiel quae peperit ei Phinees. Hi sunt principes familiarum Leviticarum per cognationes suas.

26. Iste est Aaron et Moyses, quibus praecepit Dominus, ut educerent filios Israel de terra Aegypti per turmas suas.

27. Hi sunt, qui loquuntur ad Pharaonem regem Aegypti, ut educant filios Israel de Aegypto; iste est Moyses et Aaron,

28. in die qua locutus est Dominus ad Moysen in terra Aegypti,

29. et locutus est Dominus ad Moysen, dicens: Ego Dominus, loquere ad Pharaonem, regem Aegypti, omnia quae ego loquor tibi.

30. Et ait Moyses coram Domino: En incircumcisus labiis sum, quomodo audiet me Pharao?

23. Y poiął Aaron, żonę Elizabethę córkę Aminadab siostrę Nahasona, która mu urodziła Nadaba, y Abiu, y Eleazar, y Ithamara.

24. Synowie też Korego: Aser, y Elkana, y Abiasaph: te są rodzaie Koritów.

25. Ale Eleazar syn Aaronów poiął żonę z córek Phutie: która mu urodziła Phineesa. Ci są przednieyszy familiy Lewitów w rodzaiach ich.

26. Ten iest Aaron y Moyżesz, którym przykazał Pan, aby wywiedli syny Izraelowe z ziemie Egyptskiey: według hufców ich.

27. Ci są, którzy mówią do Pharaona króla Egypskiego, aby wywiedli syny Izraelowe z Egyptu: ten iest, Moyżesz y Aaron,

28. w dzień w który mówił Pan do Moyżesza w ziemi Egyptskiey.

29. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc: Ja Pan, mów do Pharaona, króla Egyptskiego wszystko co ia mówię do ciebie.

30. Y rzekł Moyżesz przed Panem, Otom nie obrzezany iest usty, iakoż mię usłucha Pharao?

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 6. w. 3. *A imienia mego Adonai.* W żydowskim jest ono niewymowne a własne imię Boże, które teraz nowi Żydowie pospolicie *Jeovach* czytają. Wszakże starzy Żydowie niewiedząc jakoby mieli te słowa wymawiać, przez imię *Adonai* wymawiali, i punkty tego imienia, *Adonai* pod nie podpisali, aby je wszędy czytano *Adonai*, a gdzie oboje to imię i niewymowne ono יהוה i *Adonai* jest położone, aby dwa kroć nie czytano *Adonai*, tedy *Elochim Adonai*, czytano, jako w Psal. 70, ver. 5 i 16. Przetoż i LXX. tłómacze wszędzie κυριος, a nasz łaciński *Dominus*, to jest, Pan, przełożyli. I Hieronim ś. i Orygenes i inni wszyscy najstarsi Doktorowie, toż imię Boże יהוה przez imię אדני *Adonai*, co także Pana znaczy z żydowskiego wszędy przekładali: i umyślnie pisząc o imionach Bożych, i wykładając je nigdy tego Jehowy niewspominali. A co największa, sam Pan Chrystus i Apostołowie, chocia często przywodzą świadectwa starego testamentu, w których jest to imię święte Boże: wszakże nigdy go nie wyrażali imieniem Jehowy, ale wszędy Panem, chocia inne imiona własne, swemi głosy wymawiali, jako Adam, Noe, Abraham, Ewa, Sara, Marya. A tak iż u wszystkich starych tak Żydów jako i Chrześcijan, nigdy nie było słychane to imię Jehowa: nie jest ani żydowskie, ani chrześcijańskie, ale od heretyków wymyślone, którego i sami jeszcze nieumieją czytać: bo jedni mówią Jehowa, a drudzy Jeheua. To się przypomina dla tych, którym nowinki chocia ani pewne, ani gruntowne, więcéj aniżeli stare, poważne i doświadczone rzeczy i słowa smakują.

3. *Nie oznajmiłem im.* Jako Bóg ukazał się Abrahamowi i inszym, a imienia im swojego *Adonai* nie objawił, różnie to wykładają, a zwłaszcza iż Mojżesz pisze, (Gen. 4, ver. 26), że Enos tego imienia Pańskiego *Adonai* wzywał. Jednak tak to uczeni rozumieją: Iż chocia to imię Pańskie było Ojcom świętym przed Mojżeszem znajome, i wyznawali go Panem i wszechmogącym, wszakże iż jeszcze był za ich czasów, obietnic swoich nie wypełnił, niewidzieli też takiego państwa jego, jakim się być powiadał, aż kiedy je prowadził mocną ręką do ziemie obiecanéj, dopiero doznali jako to wielki i wszechmocny *Adonai*, albo Pan, który to wszystko wiernie ziścił, co był zdawna przodkom obiecał. Dla tegoż i słowa żydowskie, tak właśnie słowo od słowa mają. A w imieniu mojém Pańskiém nie jestem poznany od nich: jakoby rzekł: nie takem się im doskonale pokazał com jest, jako tobie.

8. *Podniosłem rękę moję.* Podnieść rękę, często w Pismie ś. znaczy przysiądz: bo iż obyczaj przysięgi był podnosząc rękę ku niebu, kładzie to miasto słowa, przysiądz. Tak masz Gen. 14. Deut. 32. Num. 14.

CAPUT VII.

ROZDZIAŁ 7.

O pierwszéj pladze zesłanéj na Egipt, przez zamienienie wody w krew.

1. Dixitque Dominus ad Moysen: Ecce constitui te deum Pharaonis, et Aaron frater tuus erit propheta tuus.

1. Y rzekł pan do Moyżesza, otom cię postawił Bogiem Pharaonowym, a Aaron Brat twóy będzie prorokiem. twoim.

---

23. *Siostrę Nahasona.* Nahason ten przy wyjściu z Egiptu był naczelnym wodzem pokolenia Judy. (Licz. r. 1. 7). Godną jest tu uwagi skromność Mojżesza, który starannie opisał rodowód brata swego Aarona, o swoim zaś zaledwo wspomniał (w. 20), i tylko o tyle, o ile to było konieczném do poznania osoby, powołanéj od Boga do tak wielkiego posłannictwa.

25. *Przedniejsi familij.* Hebr.: *przedniejsi z ojców*, t. j. ci między ojcami, którzy byli naczelnikami familij.

26. *Ten jest Aaron i Mojżesz.* Ci to są, którzy posłani byli do Faraona. Niekiedy Aaron kładzie się przed Mojżeszem, bo był starszy brat wiekiem; niekiedy zaś po Mojżeszu, bo niższym był co do godności.

29. *Mów do Faraona.* Tu Mojżesz znowu ciągnie daléj opowiadanie, przerwane (od w. 14) opisaniem rodowodu swego.

30. *Rzekł Mojżesz przed Panem.* Panu, który był przed nim: czyli, w obec którego stał i działał.

R. 7.—1. *Bogiem Faraonowym.* Patrz W.—*Aaron... będzie prorokiem twoim.* T. j. ty objawisz jemu wszyst-

2. Tu loqueris ei omnia, quae mando tibi et ille loquetur ad Pharaonem, ut dimittat filios Israel de terra sua. (*Supr.* 4, 15.)

3. Sed ego indurabo cor ejus, et multiplicabo signa et ostenta mea in terra Aegypti,

4. et non audiet vos: immittamque manum meam super Aegyptum, et educam exercitum et populum meum filios Israel de terra Aegypti per judicia maxima.

5. Et scient Aegyptii, quia ego sum Dominus, qui extenderim manum meam super Aegytum, et eduxerim filios Israel de medio eorum.

6. Fecit itaque Moyses et Aaron, sicut praeceperat Dominus; ita egerunt.

7. Erat autem Moyses octoginta annorum, et Aaron octoginta trium, quando locuti sunt ad Pharaonem.

8. Dixitque Dominus ad Moysen et Aaron:

9. Cum dixerit vobis Pharao: Ostendite signa, dices ad Aaron: Tolle virgam tuam, et projice eam coram Pharaone, ac vertetur in colubrum.

10. Ingressi itaque Moyses et Aaron ad Pharaonem, fecerunt sicut praeceperat Dominus. Tulitque Aaron virgam coram Pharaone et servis ejus, quae versa est in colubrum.

11. Vocavit autem Pharao sapientes et maleficos; et fecerunt etiam ipsi per incantationes Aegyptiacas et arcana quaedam similiter. (2. *Tim.* 3, 8.)

12. Projeceruntque singuli virgas suas, quae versae sunt in dracones; sed devoravit virga Aaron virgas eorum.

13. Induratumque est cor Pharaonis, et non audivit eos, sicut praeceperat Dominus.

14. Dixit autem Dominus ad Moysen: Ingravatum est cor Pharaonis, non vult dimittere populum.

15. Vade ad eum mane, ecce egredietur ad aquas: et stabis in occursum ejus super ripam fluminis: et virgam, quae conversa est in draconem, tolles in manu tua.

16. Dicesque ad eum: Dominus Deus Hebraeorum misit me ad te, dicens: Dimitte populum meum, ut sacrificet mihi in deserto: et usque ad praesens audire noluisti.

2. Ty mu powiesz wszystko coć roskazuię: a on będzie mówił do Pharaona, aby puścił syny Izraelowe z ziemie swey.

3. Lecz ia zatwardzę serce iego, y rozmnożę znaki y cuda moie w ziemi Egyptskiey,

4. i nie usłucha was: y spuszczę rękę moię na Egypt, y wywiodę woysko y lud móy syny Izraelowe z ziemie Egyptskiey przez sądy bardzo wielkie.

5. Y będą wiedzieć Egyptianie żem ia iest Pan, którym wyciągnął rękę moię na Egypt, y wywiodłem syny Izraelowe z pośrzodku ich.

6. Uczynił tedy Moyżesz y Aaron, iako im Pan przykazał: tak uczynili.

7. A było Moyżeszowi ośmdźieśiąt lat, Aaronowi ośmdźieśiąt y trzy, gdy mówili do Pharaona.

8. Y rzekł Pan do Moyżesza y Aarona.

9. Gdy wam rzecze Pharao, ukażćie znaki: rzeczesz do Aarona, weźmi laskę twoię, a porzuć ią przed Pharaonem, y obróci się w węża.

10. Wszedszy tedy Moyżesz y Aaron do Pharaona, uczynili iako był Pan przykazał. Y wźiął Aaron laskę przed Pharaonem y sługami iego, która się obróciła w węża.

11. Ale Pharao wezwał mędrców y czarowników: y uczynili też oni przez czary Egyptskie, y iakieś taiemne sprawy tymże sposobem.

12. Y porzućili każdy laskę swoię, które się obróciły w smoki: Ale Aaronowa laska pożarła ich laski.

13. Y zatwardźiało serce Pharaonowe, y nie usłuchał ich, iako był Pan przykazał.

14. Y rzekł Pan do Moyżesza, obćiężało serce Pharaonowe, niechce puścić ludu.

15. Idź do niego rano, oto wynidźie do wody: y staniesz na potkaniu iego przy brzegu rzeki, a laskę która się obróciła w smoka weźmiesz w rękę swoię.

16. Y rzeczesz do niego: Pan Bóg Hebreyczyków posłał mię do ciebie, mówiąc, Puść lud móy, aby mi ofiarował na puszczy: a aż do tąd niechćiałeś usłuchać.

---

ko, co odemnie posłyszysz; a on to (jako twój tłumacz) przedstawi Faraonowi, i starszym Izraelskim.

3. *Zatwardzę serce jego.* Zostawując go własnéj jego złośliwości, i nie dając mu, jako niegodnemu, szczególniejszéj méj łaski.

4. *I spuszczę rękę moję.* Ukarzę, uderzę, utrapię.— *Przez sądy bardzo wielkie.* Przez największe klęski. LXX: *z zemstą wielką*; t. j. która wszystkim okaże najsprawiedliwszy sąd Boży na Egipcyan.

6. *Tak uczynili.* Jest to Pleonazm; powiedział już bowiem, że oni tak uczynili.

8. *Do Mojżesza i Aarona.* Bezpośrednio powiedział Mojżeszowi, a przez niego Aaronowi.

9. *Laskę twoję.* Laska ta zowie się już Mojżesza, już Aarona, już Boga, bo wszystkim im służyła za narzędzie do czynienia cudów, i sprowadzenia plag na Egipt.

10. *Wziął.* Wersya chald. i grec. ma: *wyrzucił.*

11. *Czarowników.* Wers. LXX, zowie ich sofistami i kuglarzami. Przedniejszymi z nich byli Jannes i Mambres. jak się ok. 11. Tim. 3, 8.— *Uczynili też oni.* Za sprawą czartów, omamiających oczy widzów, tak, iż mniemali że oglądali to, czego nie widzieli; albo czynili podobne rzeczy, za pomocą środków przyrodzonych, posiadanych w swéj sztuce czarnoksięzkiéj, co dla innych, nieznających przyczyny tego, zdawało się cudownem.

12. *Obróciły się w smoki.* Były to rzeczywiste węże przez czarta przyniesione, i podstawione zamiast lasek, które w tejże chwili zręcznie zabrali czarownicy i ukryli od oczu widzów.— *Aaronowa laska pożarła.* T. j. wąż, w którego obrócona była laska, pożarł węże, takoż powstałe z lasek. P. W.

13. *I zatwardziało serce Faraona.* Dla tego że widział, iż czarnoksięznicy jego uczynili podobneż dziwy, a nie zwracał na to uwagi, że laska Aarona pożarła ich laski.

15. *Staniesz na potkaniu jego.* Wyprzedzisz jego przybycie na brzeg Nilu, i staniesz tak, iżby nadszedł na ciebie.

17. Haec igitur dicit Dominus: In hoc scies, quod sim Dominus: ecce percutiam virga, quae in manu mea est, aquam fluminis, et vertetur in sanguinem.

18. Pisces quoque, qui sunt in fluvio, morientur, et computrescent aquae, et affligentur Aegyptii bibentes aquam fluminis.

19. Dixit quoque Dominus ad Moysen: Dic ad Aaron: Tolle virgam tuam, et extende manum tuam super aquas Aegypti, et super fluvios eorum, et rivos ac paludes, et omnes lacus aquarum, ut vertantur in sanguinem: et sit cruor in omni terra Aegypti, tam in ligneis vasis quam in saxeis.

20. Feceruntque Moyses et Aaron sicut praeceperat Dominus; et elevans virgam percussit aquam fluminis coram Pharaone et servis ejus; quae versa est in sanguinem. *(Psal. 77, 44.)*

21. Et pisces, qui erant in flumine, mortui sunt: computruitque fluvius, et non poterant Aegyptii bibere aquam fluminis, et fuit sanguis in tota terra Aegypti.

22. Feceruntque similiter malefici Aegyptiorum incantationibus suis; et induratum est cor Pharaonis, nec audivit eos, sicut praeceperat Dominus. *(Sap. 17, 7.)*

23. Avertitque se, et ingressus est domum suam, nec apposuit cor etiam hac vice.

24. Foderunt autem omnes Aegyptii per circuitum fluminis aquam, ut biberent; non enim poterant bibere de aqua fluminis.

25. Impletique sunt septem dies, postquam percussit Dominus fluvium.

17. Przetóż toć powiada Pan, z tąd poznasz żem ia Pan: oto uderzę laską, która iest w ręce moiey, w wodę rzeki, a obróci się w krew.

18. Ryby też, które są w rzece pozdychają, y zaśmierdzą się wody, y będą trapieni Egyptianie piiący wodę rzeczną.

19. Rzekł też Pan do Moyżesza: Mów do Aarona: Weźmi laskę twoię, a wyćiągni rękę twą na wody Egyptskie, y na rzeki ich, y na strugi, y kałuże, y na wszelkie ieźiora wod, aby się obrociły w krew: a niech będzie krew po wszystkiey ziemi Egyptskiey, tak w naczyniach drzewianych, iako y w kamiennych.

20. Y uczynili Moyżesz y Aaron iako im Pan przykazał: y podniozszy laskę, uderzył w wodę rzeczną przed Pharaonem y sługami iego: która się obróciła w krew.

21. A ryby, które były w rzece pozdychały: y zaśmierdziała się rzeka, y niemogli Egyptianie pić wody rzeczney, y była krew we wszytkiey ziemi Egyptskiey.

22. Y uczynili takież Czarownicy Egyptscy czarami swemi: y zatwardziało serce Pharaonowe, y nie usłuchał ich, iako był przykazał Pan.

23. Y odwrócił się, y wszedł do domu swego, a nie przyłożył serca ani tym razem.

24. Y wykopali wszyscy Egyptianie około rzeki wodę aby pili: bo niemogli pić wody rzeczney.

25. Y wyszło siedm dni, iako zarażił Pan rzekę.

Wykład X. J. Wujka. Roz. 7. w. 1. *Otom cię postanowił Bogiem Pharaonowym.* Zowie Mojżesza Bogiem Pharaonowym, że mu dał moc Boską na czynienie cudów, i na karanie Pharaona: i musiał się go Pharaon bać jako posła od Boga posłanego, a wszakże nie miał go Pharao za Boga chwalić. Takim też Bogiem chcą uczynić Pana Chrystusa Nowochrzczeńcy dzisiejszy. Ale Pismo święte inaczej mówi o Bóstwie Pana Chrystusowem, które to powiada, że Pan Chrystus jest Bogiem, nie Pharaonowym, ale Izraelskim, który wybawił lud z ziemie Egipskiej, tak jest w liście ś. Judy, ver. 5 i tegoż Żydzi na puszczy kusili, jako Paweł ś. pisze (1. Corin. 1). Jest Bogiem nie uczynionym, ale urodzonym z Boga, i równym Bogu Ojcu (Jan. 5 ver. 18). Jest Bogiem przed wieki, i przed wszystkimi czasy, który świat wszystek stworzył, (Jan 1. ver. 1. i 10) i insze wszystkie własności Boże ma jako Bóg prawdziwy i błogosławiony (Rzym. 9) i ma być od wszystkich za Boga chwalony, jako stworzyciel wszystkich rzeczy, którego chwałę już przed tém widział (Izajasz Cap. 6). Chocia tedy inszym nie własnie służy to imię Bóg, tylko przez podobieństwo jakieś, iż mają, albo moc na czynienie cudów, albo urząd Boży, albo są przysposobieni za syny Boże: ale Pan Chrystus właśnie nazwany jest Bogiem, bo ma i naturę Boską, i Bogiem się rodził przed wieki. Przetoż bezbożnie Nowochrzczeńcy równają z Mojżeszem Pana Chrystusa.

3. *Laska.* To jest wąż w którego się laska przemieniła. Tak też ciało Pana Chrystusowe w Sakramencie, zowią chlebem, że się chleb przemienił w ciało, albo iż Chrystus jest żywym chlebem pod osobą chleba.

---

17. *Laską, która jest w ręce mojéj.* Słowa te są Boga, a jednak Mojżesz trzymał w swéj ręce laskę. Ale tu Bóg i Mojżesz uważają się jakby jedna osoba, tak jak pierwotna przyczyna i narzędzie zowią się jedną przyczyną skutkującą.

18. *Ryby... pozdychają.* Które bez wody żyć nie mogą, a mianowicie we krwi, która będąc gęstą i ciepłą, przeciwi się ich przyrodzeniu. — *Zaśmierdzą się wody.* Będąc zarażone fetorem zdechłych ryb.— *I będą trapieni Egipcyanie.* Dręczeni pragnieniem.

19. *Na wszelkie jeziora wód.* Hebr.: *na wszelkie zebranie wód*, t. j. studnie, źródła i t. p.— *Po wszystkiéj ziemi Egipskiéj.* Nawet i w ziemi Gessen, w miejscach gdzie mieszkali Egipcyanie, zwłaszcza ci, którzy udręczali Izraelitów. Izraelici zaś od téj plagi byli swobodni.

22. *I uczynili podobnież Czarownicy.* Którzy wodę dla siebie znaleźli, albo w morzu (bo tylko wody słodkie, i sposobne do picia zostały w krew obrócone), albo Mojżesz dostarczył im wody, z ziemi Gessen.

23. *A nie przyłożył serca.* Nie nakłonił się do tego, żeby uwierzył.

24. *I wykopali... około rzeki wodę.* Naprożno; bo znalezli krew, chociaż przecedzoną i jakby wodnistą: a tak usmierzali nieco choć tym sposobem swoje pragnienie.

25. *I wyszło siedm dni.* Ta plaga krwi trwała dni siedm. Po niéj nastąpiła plaga żab. Sprawiedliwie dla Egipcyan rzeka obrociła się w krew, bo oni też rzekę obrocili byli na narzędzie zaguby dziatek hebrajskich.

CAPUT VIII.

ROZDZIAŁ 8.

O drugiéj pladze Żab, trzeciéj Mszyc, i czwartéj Much.

1. Dixit quoque Dominus ad Moysen: Ingredere ad Pharaonem, et dices ad eum: Haec dicit Dominus: Dimitte populum meum, ut sacrificet mihi:
2. sin autem nolueris dimittere, ecce ego percutiam omnes terminos tuos ranis.
3. Et ebulliet fluvius ranas quae ascendent, et ingredientur domum tuam, et cubiculum lectuli tui, et super stratum tuum, et in domos servorum tuorum, et in populum tuum, et in furnos tuos, et in reliquias ciborum tuorum:
4. et ad te, et ad populum tuum, et ad omnes servos tuos intrabunt ranae.
5. Dixitque Dominus ad Moysen: Dic ad Aaron: Extende manum tuam super fluvios ac super rivos et paludes, et educ ranas super terram Aegypti.
6. Et extendit Aaron manum super aquas Aegypti, et ascenderunt ranae, operueruntque terram Aegypti.
7. Fecerunt autem et malefici per incantationes suas similiter, eduxeruntque ranas super terram Aegypti. *(Supr.* 7, 22.)
8. Vocavit autem Pharao Moysen et Aaron, et dixit eis: Orate Dominum, ut auferat ranas a me et a populo meo: et dimittam populum, ut sacrificet Domino.
9. Dixitque Moyses ad Pharaonem: Constitue mihi, quando deprecer pro te, et pro servis tuis, et pro populo tuo, ut abigantur ranae a te et a domo tua, et a servis tuis et a populo tuo: et tantum in flumine remaneant.
10. Qui respondit: Cras. At ille: Juxta, inquit, verbum tuum faciam, ut scias, quoniam non est sicut Dominus Deus noster.
11. Et recedent ranae a te, et a domo tua, et a servis tuis, et a populo tuo: et tantum in flumine remanebunt.
12. Egressique sunt Moyses et Aaron a Pharaone; et clamavit Moyses ad Dominum pro sponsione ranarum, quam condixerat Pharaoni.
13. Fecitque Dominus juxta verbum Moysi; et mortuae sunt ranae de domibus, et de villis, et de agris.
14. Congregaveruntque eas in immensos aggeres, et computruit terra.

1. Rzekł też Pan do Moyżesza: Wnidź do Pharaona, a rzeczesz do niego: To mówi Pan: Puść lud móy, aby mi ofiarował.
2. A ieśli nie będziesz chćiał puścić, oto ia zarażę wszystkie granice twe żabami.
3. Y wykipi rzéka żaby: które wylazą y wnidą do domu twego, y do komory łóżka twego, y na pościel twoię, y do domów sług twoich, y na lud twóy, y do pieców twoich, y w ostatki potraw twoich,
4. i do ciebie, y do ludu twego, y do wszystkich sług twoich wlazą żaby.
5. Y rzékł Pan do Moyżesza: Rzecz do Aarona: Wyćiągni rękę twą na rzéki y na strugi, y na kałuże, a wywiedź żaby na ziemię Egyptską.
6. Y wyćiągnął Aaron rękę na wody Egyptskie: y wylazły żaby, y okryły ziemię Egyptską.
7. Ale y czarownicy uczynili czarami swemi tymże sposobem: y wywiedli żaby na ziemię Egyptską.
8. Y wezwał Pharao Moyżesza y Aarona, y rzékł im: Módlćie się do Pana, żeby oddalił żaby odemnie y od ludu mego: a puszczę lud żeby ofiarował Panu.
9. Y rzékł Moyżesz do Pharaona: Postanów mi czas kiedy się mam modlić za cię, y za sługi twoie, y za lud twóy, aby były odpędzone żaby od ciebie, y od domu twego y od sług twoich, y od ludu twego: a tylko w rzéce zostały.
10. Który odpowiedźiał: Iutro. A on, według słowa twego, pry, uczynię: abyś wiedźiał, że niemasz iako Pan Bóg nasz.
11. Y odeydą żaby od ciebie, y od domu twego, y od sług twoich, y od ludu twego: a tylko w rzéce zostaną.
12. Y wyszli Moyżesz y Aaron od Pharaona: y wołał Moyżesz do Pana o obietnicę żab, którą był przyrzékł Pharaonowi.
13. Y uczynił Pan według słowa Moyżeszowego: y wyzdychały żaby z domów, y ze wśi, y z pól.
14. Y zgromadzili ie na niezmierne kupy, y zgniła ziemia.

R. 8. — 2. *Granice twe.* Całe królestwo twe, aż do granic.

3. *Wnijdą do domu twego.* Przez instykt od Boga im nadany, albo pędzone od Aniołów. Plaga ta była sroższa od pierwszéj. Albowiem gdy wody zamienione były w krew, przynajmniéj inne płyny i likiery pozostały. Żaby zaś wszystkie miejsca zapełniły i zaraziły powietrze fetorem, stały się dokuczliwe dla chodzących, siedzących i leżących.— *I w ostatki potraw twoich.* Chal.: *w piekarniach twoich.*

5. *Wyciągnij rękę twą.* T. j. w któréj trzymasz laskę; ona bowiem była sprawczyni dziwów, za jéj podniesieniem, żaby zostały wywołane od Boga.

6. *Na wody.* Ku, albo przeciw wodom, zdaleka z samego pałacu Faraona, gdzie wtedy znajdował się Aaron, jak się zdaje.

7. *Ale i czarownicy uczynili.* Za posługą czarta, chociaż wywiedli żab tylko bardzo mało.

8. *Módlcie się do Pana.* Widać ztąd, że ta plaga była sroższa, niż owa krwi; gdyż zmusiła Faraona do błagania Mojżesza o modlitwę, czego pierwiéj nie uczynił był.

9. *Postanów mi.* Chce aby Faraon naznaczył czas, iżby poźniéj nie mówiono, że skutkiem przyrodzonych przyczyn żaby ustały i zginęły.

10. *Który odpowiedział: Jutro.* Aby zostawił czasu do modlitwy, i żeby w ciągu tego mógł przekonać się, czy żaby nie ustaną napastować z naturalnych jakichś powodów.

12. *Wołał.* Pragnieniem i uczuciem.— *O obietnicę żab.* O spełnienie obietnicy, jaką dał Aaronowi, że w czasie oznaczonym ustanie klęska żab.

14. *I zgromadzili je na niezmierne kupy.* Nie były

15. Videns autem Pharao, quod data esset requies, ingravavit cor suum, et non audivit eos, sicut praeceperat Dominus.

16. Dixitque Dominus ad Moysen: Loquere ad Aaron: Extende virgam tuam, et percute pulverem terrae, et sint sciniphes in universa terra Aegypti.

17. Feceruntque ita. Et extendit Aaron manum, virgam tenens; percussitque pulverem terrae, et facti sunt sciniphes in hominibus, et in jumentis; omnis pulvis terrae versus est in sciniphes per totam terram Aegypti.

18. Feceruntque similiter malefici incantationibus suis, ut educerent sciniphes, et non potuerunt; erantque sciniphes tam in hominibus quam in jumentis.

19. Et dixerunt malefici ad Pharaonem: Digitus Dei est hic. Induratumque est cor Pharaonis, et non audivit eos, sicut praeceperat Dominus.

20. Dixit quoque Dominus ad Moysen: Consurge diluculo, et sta coram Pharaone: egredietur enim ad aquas, et dices ad eum: Haec dicit Dominus: Dimitte populum meum, ut sacrificet mihi.

21. Quodsi non dimiseris eum, ecce ego immittam in te, et in servos tuos, et in populum tuum, et in domos tuas omne genus muscarum: et implebuntur domus Aegyptiorum muscis diversi generis, et universa terra, in qua fuerint.

22. Faciamque mirabilem in die illa terram Gessen, in qua populus meus est, ut non sint ibi muscae: et scias, quoniam ego Dominus in medio terrae.

23. Ponamque divisionem inter populum meum et populum tuum: cras erit signum istud.

24. Fecitque Dominus ita. Et venit musca gravissima in domos Pharaonis et servorum ejus, et in omnem terram Aegypti; corruptaque est terra ab hujuscemodi muscis.*

25. Vocavitque Pharao Moysen et Aaron, et ait eis: Ite et sacrificate Deo vestro in terra hac.* (*Sap.* 16, 9.)

26. Et ait Moyses: Non potest ita fieri: abominationes enim Aegyptiorum immolabimus Domino Deo nostro: quodsi mactaverimus ea, quae colunt Aegyptii coram eis, lapidibus nos obruent.

15. A widząc Pharao że dano odpoczynek, obciążył serce swe, y nie usłuchał ich, iako Pan przykazał.

16. Y rzekł Pan do Moyżesza: Mów do Aarona: Wyćiągni laskę twoię, a uderz w proch ziemie, a niech będą mszyce po wszystkiey ziemi Egyptskiey.

17. Y uczynili tak. Y wyćiągnął Aaron rękę trzymaiąc laskę, y uderzył w proch ziemie, y stały się mszyce na ludźiach y na bydle: wszytek proch ziemie obrócił się we mszyce po wszytkiey ziemi Egyptskiey.

18. Uczynili tymże sposobem czarownicy czarami swemi, aby wywiedli mszyce, ale niemogli: y były mszyce tak na ludźiach, iako i na bydle.

19. Y rzekli czarownicy do Pharaona: Palec to Boży iest. Y zatwardziało serce Pharaonowe, y nie posłuchał ich, iako przykazał Pan.

20. Rzekł też Pan do Moyżesza: Wstań rano, a stań przed Pharaonem: boć wynidźie do wody: y rzeczesz do niego: To mówi Pan: Puść lud móy, aby mi ofiarował.

21. A ieśli go nie puścisz, oto ia przypuszczę na ćię, y na sługi twoie, y na lud twóy, y na domy twoie, wszelaki rodzay much: y będą pełne domy Egyptskie much rozmaitego rodzaiu, y wszystka ziemia na którey będą.

22. Y uczynię w on dzień dźiwną ziemię Gessen, w którey lud móy iest, że tam nie będźie much: y poznasz żem ia pan w pośrzodku ziemie.

23. Y uczynię przedział między ludem moim, a ludem twoim: iutro ten znak będźie.

24. Y uczynił Pan tak, y przyszła mucha barzo ćiężka w domy Pharaonowe, y sług iego, y do wszytkiey ziemie Egyptskiey: y popsowała się ziemia od takowych much.

25. Y przyzwał Pharao Moyżesza y Aarona, y rzekł im: Idźćie, a ofiaruyćie Bogu waszemu w tey ziemi.

26. Y rzekł Moyżesz: Nie może tak bydź: brzydliwości bowiem Egyptianów będźiemy ofiarować Panu Bogu naszemu? Bo ieśli będźiem zabiiać to co chwalą Egyptianie przed nimi, ukamionuią nas.

---

zaraz usunięte z przed oczu, aby nie poczytywano je za jakieś czary i omamienie: prawdopodobna jest, że wydały nieznośny fetor, jak twierdzą Filon i Józef Fl. Słusznie spotkała Egipcyan kara żab, wyzionietych przez rzekę, bo oni w tejże rzece zatapiali niewinne dziatki.

17. *Mszyce.* Trzecia to plaga. Kto to były te mszyce z pewnością niewiadomo; według jednych był to gatunek wszów, wedł. dr. pchłów, wedł, in. komarów, lub owadów, i muszek najdrobniejszych i najdokuczliwszych.

18. *Uczynili tymże sposobem czarownicy.* Usiłowali to samo uczynić.—*Ale nie mogli.* Bóg im tego niedozwolił, aby wyjawiło się ich kłamstwo i niemoc, gdyż ci, którzy zdawali się większych rzeczy dokonywać, na mniejszych upadli.

19. *Palec to Boży jest.* Jest to sprawa i moc Boża. Czarnoksiężnicy uznawają moc Bożą, a jednakże jéj się opierają, co też i czarci czynią.

21. *Wszelaki rodzaj much.* T. j. mnóstwo rozmaitych, wszelkiego rodzaju i gatunku, much.

22. *Uczynię dziwną... Gessen.* Która wolną będzie od tych much, lubo obfituje w bydło i trzody.—*W pośrodku ziemi.* T. j. na całéj ziemi, czyli całego świata.

23. *I uczynię przedział.* Hebr.: *uczynię odkupienie*; jakby rzekł: Odkupię, wyłączę i oswobodzę Izraelitów od ogólnéj plagi.

24. *I przyszła mucha.* Czwartą tę plagę much zesłał Bóg sam przez się, bez widzialnego znaku, bez podniesienia laski, ażeby ktoś nie podejrzywał, iż coś boskiego znajduje się w lasce, albo że nie jest Bogiem, który to czyni.— *Bardzo ciężka.* Bardzo dokuczliwa i nieznośna; albo bardzo liczna. Tak w Ps. 34, 18, mówi się: *Między ludem ogromnym* (najliczniejszym) *będę cię wysławiał.*

26. *Brzydliwości bowiem Egipcyan.* Mamy zabijać na ofiary owce i woły, od których zabijania Egipcyanie wzdrygają się i brzydzą, bo je czczą za bogi; nie wypada więc, iżbyśmy w obec nich składali takie ofiary, narazilibyśmy się na ukamienowanie od nich, lub inne zniewagi.

27. Viam trium dierum pergemus in solitudinem: et sacrificabimus Domino Deo nostro, sicut praecepit nobis. *(Supr.* 3, 18.)

28. Dixitque Pharao: Ego dimittam vos, ut sacrificetis Domino Deo vestro in deserto: verumtamen longius ne abeatis. Rogate pro me.

29. Et ait Moyses: Egressus a te, orabo Dominum: et recedet musca a Pharaone, et a servis suis, et a populo ejus cras: verumtamen noli ultra fallere, ut non dimittas populum sacrificare Domino.

30. Egressusque Moyses a Pharaone, oravit Dominum.

31. Qui fecit juxta verbum illius; et abstulit muscas a Pharaone, et a servis suis, et a populo ejus; non superfuit ne una quidem.

32. Et ingravatum est cor Pharaonis, ita ut nec hac quidem vice dimitteret populum.

27. Trzy dni drogi póydźiemy na puszczą: a ofiarować będźiemy Panu Bogu naszemu, iako nam przykazał.

28. Y rzekł Pharao: Iać was puszczę abyście ofiarowali Panu Bogu waszemu na puszczy: wszakże daléy nie zachodźćie: proście za mną.

29. Y rzekł Moyżesz: Wyszedszy od ćiebie będę prosił Pana: y odeydźie mucha od Pharaona, y od sług iego, y od ludu iego iutro: wszakże niechćiey więcey omylać, byś puścić niemiał ludu ofiarować Panu.

30. Y wyszedszy Moyżesz od Pharaona modlił się do Pana,

31. który uczynił według słowa iego, y ódiął muchy od Pharaona, y od sług iego, y od ludu iego nie została y iedna.

32. Y ociężało serce Pharaonowe, tak iż ani tym razem nie puścił ludu.

CAPUT IX.

ROZDZIAŁ 9.

O piątéj pladze Zarazy bydła, szóstéj Wrzodów, i siódméj Gradu.

1. Dixit autem Dominus ad Moysen: Ingredere ad Pharaonem, et loquere ad eum: Haec dicit Dominus Deus Hebraeorum: Dimitte populum meum, ut sacrificet mihi.

2. Quodsi adhuc renuis, et retines eos:

3. ecce manus mea erit super agros tuos: et super equos, et asinos, et camelos, et boves, et oves, pestis valde gravis.

4. Et faciet Dominus mirabile inter possessiones Israel, et posessiones Aegyptiorum, ut nihil omnino pereat ex his, quae pertinent ad filios Israel.

5. Constituitque Dominus tempus, dicens: Cras faciet Dominus verbum istud in terra.

6. Fecit ergo Dominus verbum hoc altera die; mortuaque sunt omnia animantia Aegyptiorum; de animalibus vero filiorum Israel nihil omnino periit.

7. Et misit Pharao ad videndum; nec erat quidquam mortuum de his, quae possidebat Israel. Ingravatumque est cor Pharaonis, et non dimisit populum.

8. Et dixit Dominus ad Moysen et Aaron: Tollite plenas manus cineris de camino, et spargat illum Moyses in caelum coram Pharaone.

1. A Pan rzekł do Moyżesza: Wnidź do Pharaona, y mów do niego: To mówi Pan Bóg Hebreyczyków: Puść lud móy, aby mi ofiarował.

2. A ieśli się ieszcze zbraniasz, y zatrzymawasz ie:

3. oto ręka moia będźie na pola twoie: y na konie, y osły, y wielbłądy, y woły, y owce, mór bardzo ciężki.

4. Y uczyni Pan dźiwną rzecz między ośiadłośćiami Izraelskimi, y ośiadłośćiami Egyptskimi, że zgoła nic nie zginie z tego co należy do synów Izraelowych.

5. Y postanowił Pan czas, mówiąc: Iutro uczyni Pan słowo to na źiemi.

6. Uczynił tedy Pan słowo to nazaiutrz: y pozdychało wszytko bydło Egyptskie: a z bydła synów Izraelowych zgoła nic nie zginęło.

7. Y posłał Pharao aby oglądano: y nie zdechło było nic z tego co dźierżał Izrael. Y ociężało serce Pharaonowe, y niepuścił ludu.

8. Y rzekł Pan do Moyżesza y Aarona: Weźmićie pełne garści popiołu z komina, a niech ie rozsypie Moyżesz ku niebu przed Pharaonem.

---

32. *I ociężało.* Hebr.: *Ociężył Faraon swe serce.*

R. 9. — 3. *Ręka moja.* Kara, t. j. zaraza, o której zaraz jest mowa.—*Na pola twoje: i konie.* Tutaj *i* jest tłumaczące; myśl jest ta: na konie i t. d., które są na polach twoich. Ta przeto zaraza dotknęła nie ludzi, ale tylko bydlęta, i bydlęta nie wszystkie, lecz tylko te które zostawały na polach.— *I woły i owce.* Egipcyanie nie jedli mięsa wołów i owiec, lecz brali na pokarm mleko, sér i t. p., a wołów używali do orania.

4. *Między osiadłościami.* Między bydlętami, które posiadali Izraelici i Egipcyanie.

7. *I posłał Faraon aby oglądano.* W poprzednich plagach nie posyłał dla wyśledzenia, czy Hebrajczycy wolni od tych klęsk; albo dla tego że drogi może stały się nie przebyte z powodu żab, mszyc i t. d.; albo że nie przyszło było mu to na myśl.— *I ociężało serce Faraonowe.* Nie prosi tu, aby ustała plaga, bo już bydlęta od pomoru były poginęły.

8. *Popiołu z komina.* Wyraz hebrajski oznacza białą ową jakby sadzę, pokrywającą na pół już przyduszone zarzące węgle, która jeszcze całkiem nie jest obrócona w popiół. Najstosowniéj przez ten jeszcze napół żarzący się popiół przyobrażone zostały te nabrzmiałe plamki na ciele, czyli palące wrzodziki. Słusznie Egipcyanie, którzy Hebrajczyków piekli niejako w piecach ceglanych, najboleśniéj zostali udręczeni tym popiołem z kominów, sprowadzającym na nich wrzody: z téj przyczyny Mojżesz, mówiąc o niewoli Egipskiéj, powiada (Deut. 4, 20): *Wywiódł was z pieca żelaznego egipskiego.—Niech je rozsypie Mojżesz.* Aaron zamienił wody w krew, wy-

9. Sitque pulvis super omnem terram Aegypti: erunt enim in hominibus, et jumentis ulcera, et vesicae turgentes in universa terra Aegypti.

10. Tuleruntque cinerem de camino, et steterunt coram Pharaone, et sparsit illum Moyses in caelum; factaque sunt ulcera vesicarum turgentium in hominibus, et jumentis;

11. nec poterant malefici stare coram Moyse propter ulcera, quae in illis erant, et in omni terra Aegypti.

12. Induravitque Dominus cor Pharaonis, et non audivit eos, sicut locutus est Dominus ad Moysen.

13. Dixitque Dominus ad Moysen: Mane consurge, et sta coram Pharaone, et dices ad eum: Haec dicit Dominus Hebraeorum: Dimitte populum meum, ut sacrificet mihi.

14. Quia in hac vice mittam omnes plagas meas super cor tuum, et super servos tuos, et super populum tuum: ut scias quod non sit similis mei in omni terra.

15. Nunc enim extendens manum percutiam te, et populum tuum peste, peribisque de terra.

16. Idcirco autem posui te, ut ostendam in te fortitudinem meam, et narretur nomen meum in omni terra. *(Rom. 9, 17.)*

17. Adhuc retines populum meum, et non vis dimittere eum?

18. En pluam cras hac ipsa hora grandinem multam nimis, qualis non fuit in Aegypto a die, qua fundata est, usque in praesens tempus.

19. Mitte ergo jam nunc, et congrega jumenta tua, et omnia quae habes in agro: homines enim, et jumenta, et universa, quae inventa fuerint foris, nec congregata de agris, ceciderit que super ea grando, morientur.

20. Qui timuit verbum Domini de servis Pharaonis, fecit confugere servos suos, et jumenta in domos;

21. qui autem neglexit sermonem Domini, dimisit servos suos, et jumenta in agris.

22. Et dixit Dominus ad Moysen: Extende manum tuam in caelum, ut fiat grando in universa terra Aegypti super homines, et super jumenta, et super omnem herbam agri in terra Aegypti.

9. Y niechay będzie proch na wszytkę ziemię Egyptską: bo będą na ludziach y na bydlętach wrzody, y pryszczele nadęte po wszytkiey ziemi Egyptskiey.

10. Y wzięli popiołu z komina, y stanęli przed Pharaonem y rozsypał ji Moyżesz ku niebu: y uczyniły się wrzody pryszczelów nadętych na ludziach y bydle.

11. Y niemogli czarownicy stać przed Moyżeszem, dla wrzodów które na nich były, y na wszystkiey ziemi Egyptskiey.

12. Y zatwardził Pan serce Pharaonowe, y nie usłuchał ich iako mówił Pan do Moyżesza.

13. Y rzekł Pan do Moyżesza: Rano powstań y stań przed Pharaonem, y rzeczesz do niego: To mówi Pan Bóg Hebreyczyków: Puść lud móy, aby mi ofiarował.'

14. Bo zatym razem puszczę wszystkie plagi moie na serce twoie, y na sługi twoie, y na lud twóy: abyś wiedział, że niemasz mnie podobnego na wszytkiey ziemi.

15. Teraz bowiem ściągnąwszy rękę skarzę cię, y lud twóy morem, y zginiesz z ziemie.

16. Y dla tego wystawiłem cię abych pokazał nad tobą moc moię, a imię moie opowiadane było po wszytkiey ziemi.

17. Ieszcze trzymasz lud móy, a niechcesz go wypuścić?

18. Oto ia iutro teyże godziny spuszczę grad barzo wielki, iaki nie był w Egyptćie, odednia którego iest założón, aż do tego czasu.

19. A tak pośli iuż teraz a zbierz bydło twoie, y wszystko co masz na polu: bo ludzie, y bydło, y wszytko co się naydzie na polu, a nie będzie zgromadzono z pola, y spadnie grad na nie, pozdycha.

20. Kto się bał słowa Pańskiego z sług Pharaonowych, kazał uciekać sługom swym y bydłu do domu:

21. A kto niedbał na słowo Pańskie, zostawił sługi swe y bydło na polu.

22. Y rzekł Pan do Moyżesza, Wyćiągni rękę twą ku niebu, że będzie grad po wszystkiey ziemi Egyptskiey na ludzie y na bydło, y na wszytko ziele polne w ziemi Egyptskiey.

---

wołał—żaby i mszyce: większe zaś cuda zastrzeżone zostały Mojżeszowi; rozsypuje popioł ku niebu, bo z nieba zsyłana była ta plaga.

9. *I niechaj będzie proch na wszystką ziemię.* Mojżesz tyle tylko prochu, t. j. popiołu rozsypał, ile ujął w garści; lecz Bóg rozmnożył go w powietrzu nakształt gęstego śniegu, i spuścił na Egipcyan; ztąd na tych ludziach i bydlętach, na które spadł, powstały wrzody i pryszczele.—*Na ludziach i na bydlętach.* Nie na wszystkich, lecz na bardzo wielu; pozostała bowiem część bydląt zginęła od następnéj plagi gradu. Plagą tą wrzodów i wzdętych pryszczów pomszczoną została duma i przepych Egipcyan.

11. *I nie mogli czarownicy stać.* Chociaż już na trzecim cudzie mszyc zostali zwyciężeni (r. 8, 18), jednakże jeszcze opierali się Mojżeszowi przez potwarze i inne sposoby.

14. *Wszystkie plagi moje.* Nie które mogę, ale które postanowiłem zesłać dla ukarania ciebie.— *Na serce twoje.* Które zranią twe serce.

15. *Lud twój morem.* Mor tutaj oznacza wszelki rodzaj wytępienia, które miał zesłać Bóg na Faraona; jakby mówił: klęski do klęsk przydawać będę, aż nim nie zostaniesz wytępiony z ziemi.

16. *Abym pokazał nad tobą moc moję.* Postanowiłem ciebie królem, dotąd cię zachowałem, i dopuściłem, abyś osrożył się okrutnie na lud mój, żebym nawzajem i ja powstał na ciebie i nareszcze zatopił cię w morzu Czerwoném, iżby w ten sposób wszyscy uznali i szanowali sprawiedliwość moję i moc.

17. *Jeszcze trzymasz?* Hebr.: *jeszcze depcesz.*

18. *Ode dnia, którego jest założon.* Od czasu, kiedy został zamieszkały, kiedy naród twój powstał, t. j. od lat 627.

19. *Zbierz bydło twoje.* Gniew i karę łaskawością łagodzi i miarkuje, ś. Aug. p. 33.

23. Extenditque Moyses virgam in caelum, et Dominus dedit tonitrua, et grandinem, ac discurrentia fulgura super terram; pluitque Dominus grandinem super terram Aegypti. (*Sap. 16, 16.*)

24. Et grando et ignis mista pariter ferebantur; tantaeque fuit magnitudinis, quanta ante nunquam apparuit in universa terra Aegypti, ex quo gens illa condita est.

25. Et percussit grando in omni terra Aegypti cuncta, quae fuerunt in agris, ab homine usque ad jumentum; cunctamque herbam agri percussit grando, et omne lignum regionis confregit.

26. Tantum in terra Gessen, ubi erant filii Israel, grando non cecidit.

27. Misitque Pharao, et vocavit Moysen et Aaron, dicens ad eos: Peccavi etiam nunc. Dominus justus: ego et populus meus, impii.

28. Orate Dominum, ut desinant tonitrua Dei, et grando: ut dimittam vos, et nequaquam hic ultra maneatis.

29. Ait Moyses: Cum egressus fuero de urbe, extendam palmas meas ad Dominum, et cessabunt tonitrua, et grando non erit: ut scias, quia Domini est terra: *

30. novi autem quod et tu, et servi tui necdum timeatis Dominum Deum. * (*Psal. 23, 1.*)

31. Linum ergo, et hordeum laesum est, eo quod hordeum esset virens, et linum jam folliculos germinaret:

32. triticum autem, et far non sunt laesa, quia serotina erant.

33. Egressusque Moyses a Pharaone ex urbe, tetendit manus ad Dominum; et cessaverunt tonitrua et grando, nec ultra stillavit pluvia super terram.

34. Videns autem Pharao quod cessasset pluvia, et grando et tonitrua, auxit peccatum;

35. et ingravatum est cor ejus, et servorum illius, et induratum nimis; nec dimisit filios Israel, sicut praeceperat Dominus per manum Moysi.

23. Y zćiągnął Moyżesz laskę ku niebu, a Pan dał gromy, y grad, y łyskawice biegaiące po ziemi: y spuścił Pan grad na ziemię Egyptską.

24. A grad y ogień, pospołu zmieszane padał: y był tak wielki, iaki nigdy przed tym nie był widżiany we wszytkiey ziemi Egyptskiey, iako naród tamten stanął.

25. Y pobił grad we wszytkiey ziemi Egyptskiey wszytko co było na polu od człowieka aż do bydlęcia: y wszelkie ziele polne pobił grad, y wszelkie drzewo krainy połamał.

26. Tylko w ziemi Gessen, gdzie byli synowie Izraelowi, grad nie padał.

27. Y posłał Pharao, y wezwał Moyżesza y Aarona mówiąc do nich: Zgrzeszyłem y teraz: Pan sprawiedliwy: ia y lud móy niezbożni.

28. Módlćie się do Pana aby przestały gromy Boże y grad: żebym was puścił, abyśćie żadną miarą więcey tu nie mieszkali.

29. Rzekł Moyżesz, gdy wynidę z miasta, podniosę ręce me do Pana, y przestaną gromy, y gradu nie będźie: abyś wiedźiał, że Pańska iest ziemia:

30. Aleć wiem, że y ty y słudzy twoi ieszcze się nie boićie Pana Boga:

31. Len tedy y ięczmień narażony iest: przeto iż ięczmień był źielony, a len iuż główki wypuszczał:

32. Ale pszenica y żyto nie są naruszone, bo późne były.

33. Y wyszedszy Moyżesz od Pharaona z miasta, wyćiągnął ręce do Pana: y przestały gromy y grad, y nie kropnął więcey deszcz na ziemię.

34. A widząc Pharao że przestał deszcz, y grad, y gromy, przyczynił grzechu:

35. Y ociężało serce iego, y sług iego, y zatwardźiało zbytnie, y nie puścił synów Izraelowych, jako przykazał Pan przez rękę Moyżeszową.

CAPUT X.

ROZDZIAŁ 10.

O ósméj pladze Szarańczy, i dziewiątéj Ciemności.

1. Et dixit Dominus ad Moysen: Ingredere ad Pharaonem: ego enim induravi cor ejus, et servorum illius: ut faciam signa mea haec in eo,

2. et narres in auribus filii tui, et nepotum tuorum,

1. Y rzekł Pan do Moyżesza: Wnidź do Pharaona: iam bowiem zatwardźił serce iego, y sług iego: abych uczynił znaki moie te na nim:

2. ażebyś powiadał w uszy syna twego, y wnu-

24. *A grad i ogień pospołu zmieszane.* Mędrzec P. tak to wyjaśnia (r. 16, 17). *A co dziwniejsza, nad wodą, która wszystko gasi, więcéj ogień przemagał... Niekiedy zaś ogień rozpalał się nad siłę etc.— Jaki nigdy przedtém nie był widziany w ziemi egipskiéj.* Z tego się okazuje, iż fałszywe twierdzenie jest tych, którzy powiadają, że w Egipcie nigdy nie pada deszcz, albo grad.

26. *Gdzie byli synowie Izraelowi.* Ta tylko część ziemi Gessen wolna była od gradu, która należała do Hebrajczyków; Egipcyanie zaś w niéj mieszkający nie uniknęli wspólnéj klęski.

29. *Podniosę ręce.* Jest to zwyczaj modlących się. Tak ś. Paweł powiada (1. Tim. 2, 8): *Chcę tedy, aby mężowie modlili się na każdém miejscu: podnosząc czyste ręce.*

30. *Jeszcze się nie boicie P. Boga.* Bojaźnią synowską, pochodzącą z uszanowania i pobożności ku Bogu (ś. Aug. p. 35); albo nawet i bojaźnią niewolniczą, którąby was przywiodła do uwolnienia ludu.

32. *Bo późne były.* W Egipcie i Judei, żniwo zaczyna się w miesiącu Nizan, który odpowiada naszemu Marcowi, lub Kwietniowi: przeto miesiąc ten (nizan) zowie się miesiącem *nowych zbóż* (niż. r. 13, 4); grad zaś ten przypadł w miesiącu Lutym.

35. *Przez rękę Mojżeszową.* Przez Mojżesza. Jest to hebraizm.

quoties contriverim Aegyptios, et signa mea fecerim in eis: et sciatis, quia ego Dominus.

3. Introierunt ergo Moyses et Aaron ad Pharaonem, et dixerunt ei: Haec dicit Dominus Deus Hebraeorum: Usquequo non vis subjici mihi? dimitte populum meum, ut sacrificet mihi.

4. Sin autem resistis, et non vis dimittere eum: ecce ego inducam cras locustam in fines tuos, *(Sap. 16, 9.)*

5. quae operiat superficiem terrae, ne quidquam ejus appareat, sed comedatur, quod residuum fuerit grandini: corrodet enim omnia ligna, quae germinant in agris.

6. Et implebunt domos tuas, et servorum tuorum, et omnium Aegyptiorum: quantam non viderunt patres tui, et avi, ex quo orti sunt super terram, usque in praesentem diem. Avertitque se, et egressus est a Pharaone.

7. Dixerunt autem servi Pharaonis ad eum: Usquequo patiemur hoc scandalum? dimitte homines, ut sacrificent Domino Deo suo. Nonne vides, quod perierit Aegyptus?

8. Revocaveruntque Moysen, et Aaron ad Pharaonem, qui dixit eis: Ite, sacrificate Domino Deo vestro: quinam sunt, qui ituri sunt?

9. Ait Moyses: Cum parvulis nostris, et senioribus pergemus, cum filiis et filiabus, cum ovibus et armentis: est enim solemnitas Domini Dei nostri.

10. Et respondit Pharao: Sic Dominus sit vobiscum, quo modo ego dimittam vos, et parvulos vestros. Cui dubium est, quod pessime cogitetis?

11. Non fiet ita, sed ite tantum viri, et sacrificate Domino: hoc enim et ipsi petistis. Statimque ejecti sunt de conspectu Pharaonis.

12. Dixit autem Dominus ad Moysen: Extende manum tuam super terram Aegypti ad locustam, ut ascendat super eam, et devoret omnem herbam, quae residua fuerit grandini.

13. Et extendit Moyses virgam super terram Aegypti; et Dominus induxit ventum urentem tota die illa, et nocte; et mane facto, ventus urens levavit locustas.

14. Quae ascenderunt super universam terram

ków twoich, ilem kroć starł Egyptiany, y znaki moie czyniłem nad nimi: a żebyście wiedzieli żem ia Pan.

3. Weszli tedy Moyżesz y Aaron do Pharaona y rzekli mu: To mówi Pan Bóg Hebreyczyków: Dokądże mi się niechcesz poddać? puść lud móy, żeby mi ofiarował.

4. A ieśli się sprzeciwiasz, a niechcesz go puścić, oto ia przywiodę iutro szarańczą na granice twoie:

5. Która okryie wierzch ziemie, aby iey namniey widać nie było: ale żeby ziedzono było coby zostało po gradzie. Pogryźie bowiem wszytkie drzewa, ktore wschodzą na polach.

6. Y napełni domy twoie, y sług twoich, y wszytkich Egyptianów: iako wielkiey nie widzieli oycowie twoi, y dziadowie, iako poczęli bydź na ziemi, aż do dnia ninieyszego. Y odwrócił się, y wyszedł od Pharaona.

7. Rzekli tedy słudzy Pharaonowi do niego: Długoż będziemy cierpieć to zgorszenie? puść ludzie aby ofiarowali Panu Bogu swemu. Izali nie widzisz że zniszczał Egypt?

8. Y zawołali zaśię Moyżesza z Aaronem do Pharaona: który rzekł im: Idźcie ofiaruyćie Panu Bogu waszemu: Którzysz są co póydą?

9. Rzekł Moyżesz: Z dziećmi naszemi y z starcami póydziemy, z synmi y z corkami, z owcami y z bydłem: bo iest wielkie święto Pana Boga naszego.

10. Y odpowiedział Pharao: Niech tak będzie Pan z wami, iako ia was puszczę, y dzieći wasze. Któż o tym wątpi że co nagorzey myślicie?

11. Niebędzieć tak: ale idźcie sami mężowie, a ofiaruycie Panu, bośćie y sami o to prośili. Y wnetże wyrzuceni są od oczu Pharaona.

12. Y rzekł Pan do Moyżesza: Wyćiągni rękę twą na ziemię Egyptską do szarańczy, że wstąpi na nie, y pożrze wszystko ziele ktore zostało po gradzie.

13. Y wyćiągnął Moyżesz laskę na ziemię Egyptską: a Pan przywiódł wiatr parzący przez on cały dzień y noc: a gdy było rano, wiatr parzący podniósł szarańczą.

14. Która wstąpiła na wszytkę ziemię Egyptską:

R. 10.— 4. *Przywiodę jutro szarańczę.* Mnóstwo wielkie szarańczy. Szarańcza przeto zapełni, zabrudzi domy. łóżka, pokarmy Egipczyków, podeptana i zgniła na drogach wyda nieznośny fetor i zarazę.

7. *To zgorszenie?* Dopókiż to nam będzie służyć za przeszkodę i zgorszenie? gdyż zatrzymując dłużéj Hebrajczyków ciągle wpadamy w coraz straszniejsze nieszczęścia.—*Izali nie widzisz?* Czyliż jeszcze nie widzisz tego, że zniszczał Egipt.

8. *Którzyż są co pójdą?* Jak gdyby rzekł: Nie potrzeba, iżby wszyscy szli do składania ofiar; niewiasty, dzieci, owszem i część męszczyzn może pozostać w domu; wszakże pozwolę i na to, aby szli wszyscy mężczyzni.

9. *Bo jest wielkie święto:* Wszyscyśmy powinni iść i zabrać z sobą bydło, bo nie wiemy ilekroć i jak wiele ofiar zabijemy, gdyż to zależeć będzie od woli Boga, nakazującego nam to czynić; nie przystało takoż, iżby ktokolwiek z nas nie znajdował się na takiéj uroczystości. Mojżesz mówił tu prawdę; albowiem nieraz mieli składać ofiary, jak w czasie odebranego prawa na górze Synai, przy poświęceniu przybytku, kapłanów i t. d. jak się okaz. z r. 24 i 29. Wiele też rzeczy Mojżesz zamilczał, o ile wymagała tego roztropność.

10. *Niech tak będzie Pan z wami.* Niech wam Bóg tak dopomaga, jak ja was puszczę: jest to formuła przeklinania, połączona z szyderstwem.—*Któż o tém wątpi.* Bez wątpienia zamyślacie o rokoszu, albo ucieczce.

11. *Boście i sami o to prosili.* Skłamał tu Faraon, ze swobodą królewską, któréj nikt nie śmiał się sprzeciwiać.

13. *Wiatr parzący.* Inne wersye z hebr. przekładają: *wiatr wschodni.* Musiał więc to być wiatr tak nazwany południowo-wschodni.—*Przez on cały dzień i noc.* Iżby ciepłem swojém i naparzaniem wywiódł z ziemi szarańczę, i poźniéj rozwiał je na cały Egipt.

14. *Ani potém będzie.* Co powiedziane jest przez Mojżesza duchem proroczym.

Aegypti; et sederunt in cunctis finibus Aegyptiorum innumerabiles, quales ante illud tempus non fuerant, nec postea futurae sunt.

15. Operueruntque universam superficiem terrae, vastantes omnia. Devorata est igitur herba terrae, et quidquid pomorum in arboribus fuit, quae grando dimiserat; nihilque omnino virens relictum est in lignis, et in herbis terrae, in cuncta Aegypto.

16. Quam ob rem festinus Pharao vocavit Moysen et Aaron, et dixit eis: Peccavi in Dominum Deum vestrum, et in vos.

17. Sed nunc dimittite peccatum mihi etiam hac vice, et rogate Dominum Deum vestrum, ut auferat a me mortem istam.

18. Egressusque Moyses de conspectu Pharaonis, oravit Dominum.

19. Qui flare fecit ventum ab occidente vehementissimum, et arreptam locustam projecit in Mare rubrum; non remansit ne una quidem in cunctis finibus Aegypti.

20. Et induravit Dominus cor Pharaonis, nec dimisit filios Israel.

21. Dixit autem Dominus ad Moysen: Extende manum tuam in caelum: et sint tenebrae super terram Aegypti tam densae, ut palpari queant.

22. Extenditque Moyses manum in caelum; et factae sunt tenebrae horribiles in universa terra Aegypti tribus diebus.

23. Nemo vidit fratrem suum, nec movit se de loco in quo erat; ubicunque autem habitabant filii Israel, lux erat. (*Sap. 17, 2.—18, 1.*)

24. Vocavitque Pharao Moysen et Aaron, et dixit eis: Ite, sacrificate Domino: oves tantum vestrae et armenta remaneant, parvuli vestri cant vobiscum.

25. Ait Moyses: Hostias quoque et holocausta dabis nobis, quae offeramus Domino Deo nostro.

26. Cuncti greges pergent nobiscum: non remanebit ex eis ungula, quae necessasia sunt in cultum Domini Dei nostri: praesertim cum ignoremus quid debeat immolari, donec ad ipsum locum perveniamus.

27. Induravit autem Dominus cor Pharaonis, et noluit dimittere eos.

28. Dixitque Pharao ad Moysen: Recede a me, et cave ne ultra videas faciem meam: quocunque die apparueris mihi, morieris.

29. Respondit Moyses: Ita fiet ut locutus es, non videbo ultra faciem tuam.

y usiadła po wszytkich granicach Egyptskich niezliczona, iakiey nie było przed onym czasem, ani potym będzie.

15. Y okryła wszytek wierzch ziemie pustosząc wszytko. Pożarta iest tedy wszytka trawa ziemie, y cokolwiek owocu na drzewie było, co był zostawił grad: y nie zostało prawie nic zielonego na drzewie, y na zielu ziemnym, we wszystkim Egyptćie.

16. Przetóż co rychley Pharao wezwał Moyżesza y Aarona, y rzekł im: Zgrzeszyłem przeciw Panu Bogu waszemu y przeciwko wam.

17. Ale teraz odpuśćcie mi grzech ieszcze ten raz, a proście Pana Boga waszego, aby odemnie tę śmierć oddalił.

18. Y wyszedszy Moyżesz od oblicza Pharaonowego modlił się do Pana.

19. Który kazał wiać wiatrowi z zachodu barzo mocnemu, y porwawszy szarańczą, wrzucił do morza czerwonego, y iedna niezostała we wszytkich granicach Egyptskich.

20. Y zatwardźił Pan serce Pharaonowe, y niepuścił synów Izraelowych.

21. Y rzekł Pan do Moyżesza: Wyćiągni rękę twą ku niebu, y niech będą ćiemności na ziemi Egyptskiey tak gęste, żeby się ich mógł dotknąć.

22. Y wyćiągnął Moyżesz rękę ku niebu, y były ćiemności straszliwe po wszystkiey ziemi Egyptskiey przez trzy dni.

23. Żaden nie widźiał brata swego, ani się ruszył z mieysca na którym był: A gdźiekolwiek mieszkali synowie Izraelowi, była światłość.

24. Y wezwał Pharaon Moyżesza y Aarona y rzekł im: Idźćie, ofiaruycie Panu: tylko owce wasze y bydło niech zostanie, dźieći wasze niech idą z wami.

25. Rzekł Moyżesz: ofiary też y całopalenia dasz nam, które ofiarować mamy Panu Bogu naszemu.

26. Wszystkie stada poydą z nami: nie zostanie z nich ani kopyto: których potrzeba do służby Pana Boga naszego: a zwłaszcza że niewiemy co się ma ofiarować, aż na samo mieysce prziydźiemy.

27. Y zatwardźił Pan serce Pharaonowe, y niechćiał ich puścić.

28. Y rzekł Pharao do Moyżesza: Idź precz odemnie, a strzeż się abyś więcey nie widźiał oblicza mego: któregokolwiek mi się dnia ukażesz, umrzesz.

29. Odpowiedźiał Moyżesz: Tak będźie jakoś rzekł, nie uyźrzę więcey oblicza twego.

---

15. *Wszystek wierzch ziemi.* T. j. ziemi uprawnéj i pokrytéj roślinnością; ta tylko bowiem miała być spustoszona przez szarańczę.

17. *Aby odemnie... oddalił.* W hebr. dodano: *tylko*, i myśl jest ta: tylko tym razem niechaj przebaczy Bóg: więcéj już go obrażać nie będę.— *Smierć.* Tę zarazę, tę plagę.

20. *I zatwardził Pan serce Faraona.* P. W.

21. *Ciemności . . . żeby się ich mógł dotknąć.* Wyraża się tu w sposob ludzki, i mgliste i zgęszczone powietrze, które sprawiało ciemność, mogło być niejako namacalne, i zmysłem dotykania poczute. Stosownie ta plaga zesłana była na Egipcyan, którzy Hebrajczyków w ciemnych więzieniach dręczyli. Jakie zaś i jak okropne były te ciemności, patrz ks. Mądr. r. 17.

23. *Była światłość.* Hebr.: *w siedzibach ich.* T. j. nie tylko na ulicach i wsiach, ale i w tymże domu, Żydzi w swoich izdebkach mieli światłość, a Egipcyanie ciemność.

24. *I wezwał Faraon Mojżesza.* Po upływie trzech dni ciemności, obawiając się jeszcze straszniejszych.— *Tylko owce wasze i bydło niech zostanie.* Jako zakład, żebyście nie uciekli bez powrótu.

26. *Nie zostanie z nich ani kopyto.* Ani jedna z nich sztuka nie pozostanie: jest to formuła przysłowiowa.

29. *Nie ujrzę więcéj oblicza twego.* Dobrowolnie nie przyjdę do ciebie, i nie będę cię znaglał; ty raczéj zapragniesz mię widzieć, kiedy, z powodu śmierci pierworodnych, przynaglać nas będziesz, abyśmy wyszli (r. 12, 31).

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 10.** w. 20. *Zatwardził Pan serce Pharaonowe.* Co tu mówi o zatwardzeniu, nie rozumiejże z Kalwinistami jakoby Bóg był właśnie przyczyną zatwardzenia i grzechu czyjego: ale iż kogo on słusznie dla grzechów opuszcza, ten się gorszym i zatwardziałym stawa. Co się ztąd pokazuje, iż to zatwardzenie Pharaonowe często Pismo ś. przypisuje samemu Pharaonowi, który z wielkiéj cierpliwości Bożéj brał przyczynę do większéj wzgardy Boga, i upornego nieposłuszeństwa: podczas też przypisuje to Panu Bogu, który mu nie dawał tyle łaski, aby mogła zmiękczyć serce jego. Widząc (mówi Pismo Exod. 8. ver. 15) że już dano odpoczynek, obciążył serce swoje. Oto widzisz jako z cierpliwości Bożéj, jest więcéj zatwardzony. Bo iż plagi przestawały nie bał się, ani myślił, że za modlitwą Mojżeszową, plagi przestawały: Przetoż sprawiedliwym sądem Bożym stało się, że mu nie dawał łaski swéj, którąby go oświeciła i zmiękczyła. I to Pismo ś. mówi, zatwardził Pan serce Pharaonowe, to jest, dopuścił zatwardzić, nie dając łaski swéj. (Aug. Epi. 105, ad Sixtum, lib. 1. ad Simpl. q. 2. Chrys. Hos. 3. in epi. ad Rom).

Które ofiarować mamy. W żydowskim jest, uczyniemy. A tu obacz, iż *facere* czynić, w pismie i w żydowskim, chaldejskim, greckim i łacińskim często ofiarować znaczy. A przeto dobrze tu ś. Hieron. żydowski, grecki i chaldejski text przełożył (czynić) ofiarować. Toż też znaczy u Ewangelistów świętych. To czyńcie na pamiątkę moję.

CAPUT XI.

O przepowiedni dziesiątéj i ostatniéj plagi, i rozkazie napożyczania u Egipcyan sprzętów drogich.

1. Et dixit Dominus ad Moysen: Adhuc una plaga tangam Pharaonem et Aegyptum, et post haec dimittet vos, et exire compellet.

2. Dices ergo omni plebi, ut postulet vir ab amico suo, et mulier a vicina sua vasa argentea, et aurea. (*Supr.* 3, 22. *Infr.* 12, 35.)

3. Dabit autem Dominus gratiam populo suo coram Aegyptiis. Fuitque Moyses vir magnus valde in terra Aegypti coram servis Pharaonis, et omni populo. (*Eccli.* 45, 1.)

4. Et ait: Haec dicit Dominus: Media nocte egrediar in Aegyptum:

5. et morietur omne primogenitum in terra Aegyptiorum, a primogenito Pharaonis, qui sedet in solio ejus, usque ad primogenitum ancillae, quae est ad molam, et omnia primogenita jumentorum.*

6. Eritque clamor magnus in universa terra Aegypti, qualis nec ante fuit, nec postea futurus est.

7. Apud omnes autem filios Israel non mutiet canis ab homine usque ad pecus: ut sciatis quanto miraculo dividat Dominus Aegyptios et Israel.* (*Infr.* 12, 12. et 29.)

8. Descendentque omnes servi tui isti ad me, et adorabunt me, dicentes: Egredere tu, et omnis populus qui subjectus est tibi: post haec egrediemur.

9. Et exivit a Pharaone iratus nimis. Dixit autem Dominus ad Moysen: Non audiet vos, Pharao, ut multa signa fiant in terra Aegypti.

ROZDZIAŁ 11.

1. I rzekł Pan do Moyżesza: Jeszcze iedną plagą dotknę Pharaona y Egyptu, a potym puści was, y przymusi wyniśdź.

2. A przeto powiesz wszytkiemu ludowi, żeby żądał mąż od przyiaciela swego, a niewiasta od sąsiady swoiéy, naczynia śrebrnego y złotego.

3. A Pan da łaskę ludowi swemu przed Egyptianȳ, y był Moyżesz mąż barzo wielki w ziemi Egyptskiéj przed sługami Pharaonowemi, y wszytkim ludem.

4. Y rzekł: To mówi Pan: O północy wynidę do Egyptu:

5. Y umrze wszelkie pierworodne w ziemi Egyptskiéy, od pierworodnego Pharaonowego, który siedzi na stolicy iego, aż do pierworodnego niewolnice, która iest przy żarnach, y wszelkie pierworodne bydląt.

6. Y będźie krzyk wielki we wszytkiéy ziemi Egyptskiéy, iaki ani przed tym był, ani potym będźie.

7. A u wszytkich synów Izraelowych, nie zamruknie pies, od człowieka aż do bydlęcia: abyście wiedźieli, iak wielkim cudem dźieli Pan Egyptiany y Izraela.

8. Y znidą wszyscy słudzy twoi ći do mnie, y pokłonią mi się mówiąc: Wynidź ty y wszytek lud tobie poddany: a potym wynidźiemy.

9. Y wyszedł od Pharaona barzo rozgniewany. Y rzekł Pan do Moyżesza: Nie usłucha was Pharaon, aby się wiele znaków stało w ziemi Egyptskiéy.

R. 11.— 1. *I rzekł Pan.* Mojżesz z natchnienia dowiedział się o tém wprzódy, nim odszedł od Faraona; albowiem, jak się okazuje z poprzedz. roz. w. 29, po owéj rozmowie już więcéj nie pokazywał się królowi. Zapowiedział więc Faraonowi o śmierci pierworodnych, potém rozgniewany wyszedł, jak widać tu z w. 9.

2. *Żeby żądał.* Pożyczanym sposobem. Godziło się Hebrajczykom wziąść łupy od Egipcyan, nie tylko dla tego, że Bóg to nakazał, który jest panem wszystkich, ale i prawem wynagrodzenia sobie za ponoszone prace w czasie niewoli; takoż tytułem sprawiedliwéj wojny, którą mogli napadać na Egipcyan, jako swoich nieprzyjaciół i ich złupić (niż. r. 12, 36 i Mądr. 10, 17).—*Mąż.* Każdy.— *Od przyjaciela swego.* Od bliźniego, sąsiada, towarzysza swego; Egipcyanie bowiem mieszkali razem pomieszani z Hebrajczykami.— *Naczynia srebnego i złotego.* Jak gdyby potrzebnych przy składaniu ofiar.

3. *Pan da łaskę.* Nakłoni serca Egipcyan, iżby chętnie pożyczali wam.—*I był Mojżesz mąż bardzo wielki.* Jakby rzekł daléj: I dla tego Faraon nie śmiał go znieważać, kiedy on groził mu plagami; dla tego też i Egipcyanie łatwo pożyczali naczynia Hebrajczykom.

4. *O północy.* Nocy następnéj, t. j. która następowała po czternastym dniu pierwszego miesiąca Nizan. Albowiem w owym czternastym dniu, pod wieczor, Izraelici obchodzili Paschę, i potém wyszli z Egiptu. To więc Mojżesz wyrzekł czternastego dnia, zrana, wprzódy nim wyszedł ze dworu Faraona.— *Wynidę do Egiptu.* Nie przez zmianę miejsca, lecz przez nowe czyny.

5. *Który siedzi na stolicy jego.* Albo z nim już współkróluje, albo poźniéj ma królować.— *Która jest przy żarnach.* Która obrócona jest do najcięższych posług.

7. *Nie zamruknie pies.* Formuła przysłowiowa: największa będzie cisza i pokoj.

8. *Wszyscy słudzy twoi.* Owszem i sam Faraon, jak widać z r. 12, 31.

9. *Wyszedł od Faraona bardzo rozgniewany.* Na tak długie odciąganie się i upor Faraona.

10. Moyses autem et Aaron fecerunt omnia ostenta, quae scripta sunt, coram Pharaone. Et induravit Dominus cor Pharaonis, nec dimisit filios Israel de terra sua.

10. A Moyżesz y Aaron uczynili wszytkie cuda które są napisane, przed Pharaonem: y zatwardził Pan serce Pharaonowe: y nie puścił synów Izraelowych z ziemie swoiey.

CAPUT XII.

ROZDZIAŁ 12.

O pożywaniu baranka Wielkanocnego, dziesiątéj pladze Smierci Pierworodnych, i wyjściu Izraelitów z Egiptu.

1. Dixit quoque Dominus ad Moysen et Aaron in terra Aegypti:

2. Mensis iste, vobis principium mensium: primus erit in mensibus anni.

3. Loquimini ad universum coetum filiorum Israel, et dicite eis: Decima die mensis hujus tollat unusquisque agnum per familias et domos suas.

4. Sin autem minor est numerus, ut sufficere possit ad vescendum agnum, assumet vicinum suum, qui junctus est domui suae, juxta numerum animarum, quae sufficere possunt ad esum agni.

5. Erit autem agnus absque macula, masculus, anniculus: juxta quem ritum tolletis et hoedum.

6. Et servabitis eum usque ad quartam decimam diem mensis hujus: immolabitque eum universa multitudo filiorum Israel ad vesperam, (*Deut.* 16, 6.)

7. Et sument de sanguine ejus, ac ponent super utrumque postem, et in superliminaribus domorum, in quibus comedent illum.

8. Et edent carnes nocte illa assas igni, et azymos panes cum lactucis agrestibus.

9. Non comedetis ex eo crudum quid, nec coctum aqua, sed tantum assum igni: caput cum pedibus ejus et intestinis vorabitis.

1. Rzekł też Pan do Moyżesza y Aarona w ziemi Egyptskiey:

2. Ten miesiąc wam początkiem miesiąców: pierwszym będzie między miesiącami roku.

3. Mówcie do wszego zgromadzenia synów Izraelowych, y powiedzcie im: Dziesiątego dnia tego miesiąca niech weźmie każdy baranka według familiiey y domów swoich.

4. A ieśli mnieysza liczba iest, niżby dosyć było do ziedzenia baranka, weźmie sąsiada swego, który mieszka podle domu iego, wedle liczby dusz, którychby dosyć było do iedzenia baranka.

5. A baranek będzie bez zmazy samczyk, roczny: wedle którego obrzędu weźmicie y koźiełka.

6. Y będziecie go chować aż do czternastego dnia miesiąca tego, y ofiaruie go wszytko zgromadzenie synów Izraelowych ku wieczorowi.

7. Y wezmą ze krwie iego, y położą na oba podwoie, y na naprożniki domów, w których go będą pożywać.

8. Y będą ieść mięso iego oney nocy, ogniem pieczone, y przaśne chleby z polną sałatą.

9. Nie będziecie nic z niego ieść surowego, ani warzonego w wodzie, ale tylko pieczone ogniem: głowę y z nogami iego y z strzewy ziecie.

R. 12.—1. *Rzekł też Pan.* To co następuje powiedział Bóg Mojżeszowi, a ten ogłosił to ludowi jeszcze przed zagubą pierworodnych; lecz teraz powiada o tém Mojżesz, bo chciał wprzódy opisać porządkiem następstwo klęsk, a potém opowiedzieć wyjście Izraelitów z Egiptu, które poprzedził obrządek pożywania Paschy czyli baranka wielkanocnego, będącego godłem i hasłem tego wyjścia i oswobodzenia.

2. *Ten miesiąc wam początkiem.* P. W.

3. *Mówcie.* Wy starsi.— *Dziesiątego dnia tego miesiąca.* Czterna dniami przed ofiarowaniem baranka, które się odbyło dnia czternastego.— *Każdy.* Głowa rodziny, gospodarz.— *Według familij i domów.* W jednym bowiem i tymże domie, mogło znajdować się kilka familij, z których każda, jeżeli była liczna, miała i pożywała swego baranka.

4. *A jeśli mniejsza liczba.* Według Józefa Fl., powinno było znajdować się mężczyzn przynajmniéj dziesięć, a najwięcéj dwadzieścia, oprócz niewiast i dzieci.

5. *Bez zmazy.* Nie co do barwy, ale co do kształtności, t. j. bez wady, nie chromy, nie ślepy, nie chory, i t. d. (patrz Lev. 22, 21 i 22).— *Samczyk.* Bo wydatniejszy od samicy; a Bogu powinno było być ofiarowane to co jest wyborniejszego; albo takoż i dla tego, że był figurą Chrystusa.— *Roczny.* T. j. aby nie był starszy nad rok: młodszy bowiem mógł być ofiarowany, byleby tylko miał przynajmniéj dni siedm od urodzenia. Lev. 22, 27.—*Wedle którego obrzędu.* T. j. to samo zachowacie, jeśli zechcecie ofiarować koziełka zamiast baranka.—*Weźmiecie i koziełka.* Jeżeli zabraknie baranka; albowiem nie obudwóch, ale tylko jednego z nich każe ofiarować.

6. *Wszystko zgromadzenie.* Każdy ojciec rodziny, w imieniu całéj familii.— *Ku wieczorowi.* Hebr.: *między dwoma wieczorami.* Cald.: *między dwoma słońcami.* Pierwszy wieczor jest, gdy słońce skłania się już ku zachodowi; drugi, sam zachód słońca: i to rozumiał tłumacz Chaldejski, *między dwoma słońcami*, t. j. kłoniącém się i zachodzącém: ten więc czas obejmował około dwóch godzin przed zachodem słońca. Wieczorem zaś tym, był wieczor dnia czternastego kończącego się, i dnia piętnastego zaczynającego się; zabijanie bowiem baranka odbyło się dnia czternastego, a pożywanie właściwie już piętnastego. Wieczor bowiem ten był granicą dnia czternastego i piętnastego, i jedną swoją częścią odnosił się do czternastego, a drugą do piętnastego dnia. Izraelici bowiem zaczynali dzień cywilny od zachodu słońca. Ztąd powiada się o Żydach i Chrystusie, iż pożywali baranka, już czternastego, już dnia piętnastego.

7. *Wezmą ze krwi jego.* Ażeby Anioł niszczyciel, postrzegłszy tę krew, omijał domy Hebrajczyków, i nie zabijał ich pierworodnych (w. 23).— *Domów, w których go będą pożywać.* Naprożniki tych domów zostały skropione krwią, w których był pożywany baranek; którzykolwiek przeto przeszli do innych domów dla pożywania baranka (z powodu niedostatecznéj liczby osób), ci nocowali w tymże domu, w którym pożywali baranka; inaczéj bowiem, jeśliby byli powrócili do swoich domów nieoznaczonych krwią byliby zostali zabici od Anioła.

8. *Z polną sałatą.* Hebr.: *z gorzkiemi*, t. j. z jakiemi bądź gorzkiemi jarzynami i ziołami.

9. *Surowego.* Nie zupełnie upieczonego.— *Ale tylko pieczone ogniem.* Bo prędzéj mięso daje się upiec, niż uwarzyć; a Izraelitom spieszno było. Lecz najgłówniejsza tego przyczyna ma źródło w tajemnicy; albowiem

10. Nec remanebit quidquam ex eo usque mane: si quid residuum fuerit, igne comburetis.

11. Sic autem comedetis illum: Renes vestros accingetis, et calceamenta habebitis in pedibus, tenentes baculos in manibus, et comedetis festinanter: est enim Phase (id est transitus) Domini.

12. Et transibo per terram Aegypti nocte illa, percutiamque omne primogenitum in terra Aegypti ab homine usque ad pecus: et in cunctis diis Aegypti faciam judicia, ego Dominus.

13. Erit autem sanguis vobis in signum in aedibus in quibus eritis, et videbo sanguinem, et transibo vos: nec erit in vobis plaga disperdens, quando percussero terram Aegypti.

14. Habebitis autem hunc diem in monumentum: et celebrabitis eam solemnem Domino in generationibus vestris cultu sempiterno.

15. Septem diebus azyma comedetis: in die primo non erit fermentum in domibus vestris. Quicumque comederit fermentatum, peribit anima illa de Israel, a primo die usque ad diem septimum.

16. Dies prima erit sancta atque solemnis, et dies septima eadem festivitate venerabilis: nihil operis facietis in eis, exceptis his, quae ad vescendum pertinent.

17. Et observabitis azyma: in eadem enim ipsa die educam exercitum vestrum de terra Aegypti, et custodietis diem istum in generationes vestras ritu perpetuo.

18. Primo mense, quartadecima die mensis ad vesperam comedetis azyma usque ad diem vigesimam primam ejusdem mensis ad vesperam. (*Lev. 23, 5.*)

19. Septem diebus fermentum non invenietur in domibus vestris: qui comederit fermentatum, peribit anima ejus de coetu Israel, tam de advenis quam de indigenis terrae.

20. Omne fermentatum non comedetis: in cunctis habitaculis vestris edetis azyma.

21. Vocavit autem Moyses omnes seniores filiorum Israel, et dixit ad eos: Ite tollentes animal per familias vestras, et immolate Phase.

22. Fasciculumque hyssopi tingite in sanguine, qui est in limine, et aspergite ex eo superliminare

10. Y nie zostanie nic z niego do poranku, ieśli co zostanie, ogniem spalićie.

11. A pożywać go tak będźiećie: Biodra swe opaszećie, a bóty będźiećie mieć na nogach, trzymaiąc kiie w rękach, a będźiećie ieść śpiesznо: bo iest Phase (to iest przeszćie) Pańskie.

12. Y przeydę przez źiemię Egyptską nocy oney, y zabiię wszelkie pierworodne w źiemi Egyptskiéy od człowieka aż do bydlęćia: y nad wszytkimi Bogi Egyptskimi uczynię sądy, ia Pan.

13. Ale krew będźie wam na znak na domiech w których będźiećie: y uyźrzę krew y minę was: y nie będźie u was plaga zagubiaiąca, kiedy uderzę źiemię Egyptską.

14. A ten dźień będźiećie mieć na pamiątkę: y będźiećie ji obchodźić za święto uroczyste Panu, w rodzaiach waszych służbą wieczną.

15. Siedm dni przaśniki ieść będźiećie: pierwszego dnia nie będźie kwasu w domiech waszych: ktobykolwiek iadł kwaszone, zginie dusza ona z Izraela, od pierwszego dnia aż do dnia śiódmego.

16. Dźień pierwszy będźie święty y uroczysty, y dźień śiódmy tymże święceniem uczczony: żadney roboty nie będźiećie w nie czynić, wyiąwszy to co należy ku iedzeniu.

17. Y będźiećie zachowywać przaśniki: bo w tenże sam dzień wywiodę woysko wasze z źiemie Egyptskiéy, y strzedz będźiećie dnia tego w rodzaiach waszych obrzędem wiecznym.

18. Pierwszego mieśiąca cztérnastego dnia mieśiąca ku wieczorowi będźiećie ieść przaśniki, aż do dnia dwudźiestego pierwszego tegóż miesiąca ku wieczorowi.

19. Przez śiedm dni nie naydźie się kwas w domiech waszych: ktoby iadł kwaszone, zginie dusza iego z gromady Izraelskiéy, tak z gośći iako z obywatelów źiemie.

20. Nic kwaszonego nie będźiećie ieść: we wszytkich mieszkaniach waszych przaśniki ieść będźiećie.

21. Y przyzwał Moyżesz wszytkich starszych synów Izraelowych, y rzekł do nich: Idźćie wziąwszy bydlę po familiiach waszych a ofiaruyćie Phase.

22. A snopek hizopu omoczćie we krwi która iest na progu, a pokropćie nią naprożnik y oba podwoie

---

Chrystus, ten baranek Boży, został ofiarowany będąc upieczony ogniem miłości.— *Głowę i z nogami.* Wymienia to Bóg dla tego, że głowa, kiszki i nogi, jako kościste i chrząstkowate, zwykle się nie używają do pieczywa.

10. *Do poranku.* Bo bardzo rano spiesznie wyjdziecie; wszystko więc zjedźcie, a resztę spalicie, żeby nic nie zostało, coby mogło być spożyte, lub znieważone przez profanów.

11. *Biodra swe opaszecie*, i t. d. Wszystko to nakazano dla wyrażenia pospiechu, z jakim mieli być przygotowani do długiéj i męczącéj podróży.— *Bo jest Phase.* P. W.

12. *Nad wszystkimi Bogi Egipskimi uczynię sądy.* Wers. LXX: *uczynię pomstę*, krusząc i burząc bałwany bóstw Egipskich; co i stało się, jak twierdzą niektórzy pisarze, albo od trzęsienia ziemi, albo innym sposobem.

13. *Krew będzie wam na znak.* Za postrzeżeniem którego, Anioł daruje wam życie. Przez ten obrzęd Hebrajczycy wyznawali tę, acz nierozwiniętą jeszcze, wiarę, że mają być oswobodzeni od śmierci wiecznéj przez krew Messyasza.

14. *Na pamiątkę.* Tego tak wielkiego dobrodziejstwa. — *W rodzajach waszych.* W potomkach i pokoleniach waszych.— *Służbą.* Hebr.: *ustawą.*—*Wieczną.* Dopóki Zakon trwać będzie.

15. *Zginie.* Umrze, śmiercią ma być ukarane. (Num. roz. 19).

17. *Przaśniki.* Chleb niekwaszony na pamiątkę wybawienia swego od goryczy ducha.

19. *Tak z gości.* Przez gości rozumieją się tu prozelici.

22. *Snopek hyzopu.* Albo lebiody, lub rozmarynu.— *Na progu.* Z hebrajskiego można także tłumaczyć to: *w naczyniu*, lub w miednicy.

et utrumque postem: nullus vestrum egrediatur ostium domus suae usque mane. *(Hebr.* 11, 28.)

23. Transibit enim Dominus percutiens Aegyptios: cumque viderit sanguinem in superliminari, et in utroque poste, transcendet ostium domus, et non sinet percussorem ingredi domos vestras et laedere.

24. Custodi verbum istud legitimum tibi et filiis tuis usque in aeternum.

25. Cumque introieritis terram, quam Dominus daturus est vobis, ut pollicitus est, observabitis ceremonias istas.

26. Et cum dixerint vobis filii vestri: Quae est ista religio?

27. dicetis eis: Victima transitus Domini est, quando transivit super domos filiorum Israel in Aegypto percutiens Aegyptios, et domos nostras liberans. Incurvatusque populus adoravit.

28. Et egressi filii Israel fecerunt, sicut praeceperat Dominus Moysi et Aaron.

29. Factum est autem in noctis medio, percussit Dominus omne primogenitum in terra Aegypti, a primogenito Pharaonis, qui in solio ejus sedebat, usque ad primogenitum captivae, quae erat in carcere, et omne primogenitum jumentorum.*

30. Surrexitque Pharao nocte, et omnes servi ejus, cunctaque Aegyptus; et ortus est clamor magnus in Aegypto; neque enim erat domus, in qua non jaceret mortus. * *(Supr.* 11, 5.)

31. Vocatisque Pharao Moyse et Aaron nocte, ait: Surgite et egredimini a populo meo, vos et filii Israel: ite, immolate Domino, sicut dicitis.

32. Oves vestras et armenta assumite, ut petieratis, et abeuntes benedicite mihi.

33. Urgebantque Aegyptii populum de terra exire velociter, dicentes: Omnes moriemur.

34. Tulit igitur populus conspersam farinam, antequam fermentaretur; et ligans in palliis, posuit super humeros suos.

35. Feceruntque filii Israel, sicut praeceperat Moyses; et petierunt ab Aegyptiis vasa argentea et aurea, vestemque plurimam. *

36. Dominus autem dedit gratiam populo coram Aegyptiis, ut commodarent eis; et spoliaverunt Aegyptios. * (*Supr.* 11, 1.)

żaden z was niech nie wychodźi ze drzwi domu swego, aż do zarania.

23. Przeydźie bowiem Pan zabiiaiąc Egyptiany: a gdy uyźrzy krew na naprożniku, y na obu podwoiach, przestąpi drzwi domu, y niedopuści zabiiaczowi wniśdź do domów waszych y obrażać.

24. Strzeż słowa tego za prawo tobie y synom twoim aż na wieki.

25. A gdy wnidźiećie do ziemie, którą wam da Pan iako obiecał, zachowaćie te ceremonie.

26. A gdy wam rzeką synowie waszy: Cóż to za nabożeństwo?

27. Powieććie im: Ofiara przeszćia Pańskiego iest, kiedy przestępował domy synów Izraelowych w Egyptćie, zabiiaiąc Egyptiany, a domy nasze wyzwalaiąc. Y schyliwszy się lud pokłonił się.

28. A wyszedszy synowie Izraelowi, uczynili iako Pan roskazał Moyżeszowi y Aaronowi.

29. Y stało się w północy, pobił Pan wszelkie pierworodne w ziemi Egyptskiey, od pierworodnego Pharaonowego, który siedźiał na stolicy iego, aż do pierworodnego poimaney, która była w ćiemnicy: y wszelkie pierworodne bydląt.

30. Y wstał Pharao w nocy, y wszyscy słudzy iego, y wszytek Egypt: y wszczął się wielki krzyk w Egyptćie: bo nie było domu w którymby nie leżał umarły.

31. Y wyzwawszy Pharao Moyżesza y Aarona w nocy, rzekł: Wstańćie, a wynidźćie od ludu mego, wy y synowie Izraelowi, idźćie ofiaruyćie Panu iako powiedaćie.

32. Owce wasze y bydło zabierzćie, iakośćie żądali: a odchodząc błogosławcie mi.

33. Y przynaglali Egyptianie ludowi, aby co rychley z ziemie wyszedł, mówiąc: Wszyscy pomrzemy.

34. Wziął tedy lud rozczynioną mąkę, pierwey niż zakwaszone było, a zawiązawszy w płaszcze kładli na ramiona swoie.

35. Y uczynili synowie Izraelscy iako był przykazał Moyżesz: y prosili u Egyptianów naczynia śrebrnego y złotego, y szat barzo wiele.

36. A Pan dał łaskę ludowi przed Egyptiany że im pożyczali: y złupili Egyptiany.

---

23. *Zabijaczowi.* Jedni mniemają, że zabijaczem tym był dobry, drudzy że zły Anioł. Jedno i drugie jest prawdopodobne.

26. *Synowie wasi.* Rodzice prowadzili do kościoła swoich synów, w dwunastym roku ich życia, jak można się domyślać z Łuk. r. 2, 42; i już od tego czasu bywali przypuszczani do pożywania Paschy i innych ofiar.

29. *Od pierworodnego Faraonowego.* Pierworodnymi zowią się wszyscy ci, którzy najprzód narodzili się ze swoich rodziców, czy to mężczyzni, czy niewiasty, i czy to kto był pierworodnym tylko z ojca, czy tylko z matki. A tak i ojciec familii, jeśli był pierworodnym, został zabitym, i z nim takoż i syn jego lub córka, jeśli je miał; w jednym więc domu mogło znaleźć się dwóch i więcéj zabitych od Anioła. Faraon, który uniknął téj śmierci: albo nie był pierworodnym, albo od Boga został zachowany, iżby świadkiem był téj klęski.

30. *I wstał Faraon.* Jak można wnosić z tekstu hebr. Faraon sam przyszedł do Mojżesza, albo przynajmniéj uczynił to przez posłańców.

32. *Błogosławcie mi.* Módlcie się za mną, jak wykłada Wersya Chald.

33. *I przynaglali Egipcyanie.* Przerażeni bojaźnią z powodu takiéj klęski.

34. *W płaszcze.* W płótna, czyli prześcieradła.

36. *Dał łaskę.* Bóg skłonił serca Egipcyan, iż dobrowolnie i ochotnie pożyczali Hebrajczykom.— *Złupili Egipcyany.* Łup ten był sprawiedliwy, bo dokonany z rozkazu Boga. Izraelici też nie skłamali, prosząc o pożyczenie, a nie mając zamiaru oddania; albowiem te dwie rzeczy mogą się razem ostać, to jest, iż ktoś czyni umowę pożyczki, i ma zamiar oddania warunkowy: jeżeli będzie obowiązany oddać, jeżeli rzecz pożyczona nie przejdzie na jego własność sposobem sprawiedliwym.

37. Profectique sunt filii Israel de Ramesse in Socoth, sexcenta fere milia peditum virorum, absque parvulis.

38. Sed et vulgus promiscuum innumerabile ascendit cum eis, oves et armenta et animantia diversi generis multa nimis.

39. Coxeruntque farinam, quam dudum de Aegypto conspersam tulerant, et fecerunt subcinericios panes azymos; neque enim poterant fermentari, cogentibus exire Aegyptiis, et nullam facere sinentibus moram; nec pulmenti quidquam occurrerat praeparare.

40. Habitatio autem filiorum Israel, qua manserunt in Aegypto, fuit quadringentorum triginta annorum.

41. Quibus expletis, eadem die egressus est omnis exercitus Domini de terra Aegypti.

42. Nox ista est observabilis Domini, quando eduxit eos de terra Aegypti; hanc observare debent omnes filii Israel in generationibus suis.

43. Dixitque Dominus ad Moysen et Aaron: Haec est religio Phase. Omnis alienigena non comedet ex eo.

44. Omnis autem servus emtitius circumcidetur, et sic comedet.

45. Advena et mercenarius non edent ex eo.

46. In una domo comedetur, nec efferetis de carnibus ejus foras, nec os illius confringetis. (*Num.* 9, 12. *Joan.* 19, 36.)

47. Omnis coetus filiorum Israel faciet illud.

48. Quodsi quis peregrinorum in vestram voluerit transire coloniam, et facere Phase Domini, circumcidetur prius omne masculinum ejus, et tunc rite celebrabit: eritque sicut indigena terrae: si quis autem circumcisus non fuerit, non vescetur ex eo.

49. Eadem lex erit indigenae et colono, qui peregrinatur apud vos.

37. Y wyciągnęli synowie Izraelowi z Ramesse do Sokoth, około sześći set tysięcy pieszych mężów, okrom dzieci.

38. Ale y gmin pospolity niezliczony szedł z nimi, owce y bydła, y żwierząt rozmaitych barzo wiele:

39. Y popiekli mąkę którą dawno byli z Egyptu rozczynioną wynieśli, y naczynili podpłomyków przaśnych: bo niemogły bydź zakwaszone, że przymuszali wyniśdź Egyptianie, y niedopuszczali czynić żadney odwłoki: ani sobie namnieyszey potrawki nagotować.

40. A mieszkanie synów Izraelowych, którym mieszkali w Egyptćie, było cztery sta trzydzieści lat.

41. Które gdy się wypełniły, tegoż dnia wyszło wszytko woysko Panskie z ziemie Egyptskiey.

42. Noc ta godna zachowania Panu, kiedy ie wywiódł z ziemie Egyptskiey: tę zachowywać maią wszyscy synowie Izraelscy, w rodzaiach swoich.

43. Y rzekł Pan do Moyżesza y do Aarona: Ten iest obrząd Phase: Żaden obcy nie będźie iadł z niego.

44. A każdy niewolnik kupiony obrzezany będźie, i tak będzie pożywał.

45. Przychodzień y naiemnik, nie będą ieść z niego.

46. W iednym domu będźie iedzony, y nie wyniesiecie nic z domu z mięsa iego, ani połamiecie iego kości.

47. Wszystko zgromadzenie synów Izraelowych czynić go będźie.

48. A ieśliby kto z przychodniów chćiał przeyść do waszego mieszkania, y czynić Phase Panu, pierwey będźie obrzezan wszelki mężczyzna iego, a w tenczas będźie porządnie obchodził: y będźie iako obywatel ziemie: Ale ieśliby kto nie był obrzezany, nie będźie iadł z niego.

49. Toż prawo będźie domowemu y mieszkańcowi, który gośćiem iest u was.

---

37. *Z Ramesse.* Izraelici dążąc z Egiptu do Chananei, mieli 42 stacyj czyli obozowych stanowisk w ciągu téj drogi. Pierwsza stacya była w Ramesse; tam bowiem z całego Egiptu zebrali się Hebrajczycy, mając wychodzić.— *Do Sokot.* Druga stacya była w Sokot, znajdującém się między morzem Czerwoném i Egiptem. Miejsce to nazwane jest Sokot, t. j. *namioty*, dla tego, że Izraelici tam pierwszy raz, po wyjściu z Egiptu, rozbili swoje namioty.—*Około sześciuset tysięcy pieszych.* Nie załączeni są do téj liczby ci, którzy jeszcze nie skończyli byli dwudziestego roku życia, także niewiasty, starcy i wielu z Egipcyan (w. 38), dobrowolnie łączących się z Izraelitami; tak że cała liczba Izraelitów przy wyjściu z Egiptu, dochodziła do trzech milionów. Mniéj może się dziwić temu, że w ciągu lat 215, potomstwo Jakóba tak bardzo się rozmnożyło, kto czytał to, co o płodności niewiast Egipskich napisał Arystoteles, (l. 7. de hist. animal, c. 4). Według najprawdopodobniejszego obliczenia, wyjście ludu Izraelskiego z Egiptu nastąpiło r. sw. 2513, przed Ch. 1491.

39. *Dawno... rozczynioną.* Bo już więcéj doby upłynęło od czasu rozczynienia, lecz nie była jeszcze zakwaszona.— *Potrawki.* Żywności, jak np. mięso, ryby i t. d.

40. *Czterysta trzydzieście lat.* P. W.

41. *Tegoż dnia.* To jest, Paschy.

42. *Noc ta godna zachowania Panu.* Hebr.: *noc straży;* to jest, którą wszyscy powinni strzedz, zachowywać i święcić uroczyście.

43. *I rzekł Pan.* W krótkim czasie po wyjściu Izr. z Egiptu.—*Żaden obcy.* Który nie jest Hebrajczykiem.— *Nie będzie jadł z niego.* Chybaby stał się prozelitą przez przyjęcie obrzezania, i przyłączył się do was.

44. *Niewolnik kupiony obrzezany będzie.* Koniecznie obowiązani byli do przyjęcia obrzezania i innych obrządków religijnych, którzy chcieli zostać niewolnikami Hebrajczyków; gdyż P. Bóg takich tylko pozwolił kupować.

45. *Przychodzień.* Obcy, nie z waszego narodu, czy jaki kupiec, który między wami mieszka.— *Najemnik.* Sługa, lub robotnik najęty do czasu: ci nie byli obowiązywani do obrzezania; lecz nie mogli pożywać Paschy, jeżeli nie przyjmowali obrzezania.

46. *Nie wyniesiecie nic z domu z mięsa jego.* Nie mogła więc jakaś część tego baranka być posyłana do tych, którzy w innych domach zostawali.— *Ani połamiecie jego kości.* Nie godziło się łamać kości baranka; co też zachowano i względem Chrystusa (Joan. 19, 36), którego przyobrażał ten baranek.

47. *Czynić go będzie.* T. j. ofiarować będzie.

48. *Chciał przejść do waszego mieszkania.* T. j. jeśliby chciał zostać prozelitą, jak ma Wers. LXX.

50. Feceruntque omnes filii Israel sicut praeceperat Dominus Moysi et Aaron.
51. Et eadem die eduxit Dominus filios Israel de terra Aegypti per turmas suas.

50. Y uczynili wszyscy synowie Izraelscy, iako roskazał Pan Moyżeszowi y Aaronowi.
51. A tegoż dnia wywiódł Pan syny Izraelowe z ziemie Egyptskiéy hufcami ich.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 12. w. 2. *Ten miesiąc początkiem.* Ten miesiąc pospolicie zgadza się z naszym Marcem, bo Żydowie przed tym miesiące swoje dorocznie liczyć poczynali w jesieni, i pierwszy bywał *September* Wrzesień, albo zajmował część miesiąca naszego Septembra i Oktobra, i tego porządku w liczbie miesiąców używali w rzeczach potocznych. Ale po wyjściu z Egiptu za rozkazaniem Bożém, piérwszy miesiąc był ten którego wyszli z Egiptu, a ten był Marzec, który po chaldejsku zowią Nisan. Tego porządku miesiąców używali w rzeczach zakonnych, kiedy albo święta liczyli, albo dzieje zakonne opisowali: i gdy Pismo święte liczy miesiące, ma się rozumieć o tym roku kościelnym, który się poczynał od Marca. Wiedzieć też masz, iż Żydowie mieli *Annos Lunares*, to jest, według biegu miesiąca rok swój mierzyli, które miesiące tego dnia liczyć poczynali: kiedy księżyc nastawał. A miesiąc jeden miał dni 29 i godzin 12, które dwanaście godzin przydane do drugiego księżyca uczynili miesiąc dni trzydzieści. I tak u Żydów zawżdy jeden miesiąc był dni dwadzieścia i dziewięć, a drugi 30, a iż niedostawało kilka dni do roku słonecznego, przydawali przez dziewiętnaście lat siedm razy jeden miesiąc, to jest roku trzeciego, 6, 8, 11, 14, 17 i 19. I tak, rok był miesięczny równy słonecznemu. A zaczynał się ten rok od miesiąca który był bliższy *Aequinoctio vernali*, który pospolicie zajmował część Marca i Kwietnia naszego.

11. *Phase Pańskie.* Po żydowsku jest Pesah, co tłómacze zowią Phase, po chaldejsku Pischa, a Grecy i Łacinnicy mówią *Pascha*, co po naszemu właśnie znaczy, Przejście, iż Anioł zabijając pierworodne Egipskie w każdym domu: miał i przestępował domy Izraelskie krwią Barankową naznaczone: ztąd to mijanie i przestępowanie nazwane jest, Phase, albo Przejscie: potem też téj pamiątki obchód albo święto i Baranka zowią Phase albo Pascha, (Luc. 22) po polsku zowiemy, Wielkanoc, co też także z Pisma ś. wzięto, bo w tymże rozdz. (ver. 42) zowie, Noc godną zachowania. A to dla tego że się to wszystko w nocy działo.

18. *Czternastego dnia miesiąca.* Toż powtarza niżéj (Levit. 23. Num. 9 i 28) zkąd to mamy, iż Pan Bóg rozkazał Żydom, aby swoję Wielkanoc święcili od wieczora czternastego dnia po nastaniu miesiąca pierwszego: a pierwszy miesiąc był ten, którego dzień ten 14 przypada albo na samo *Aequinoctium vernum*, (to jest na porównanie dnia z nocą na wiosnę) albo więc *post Aequinoctium* rychło bywa. Tak pisze *Josephus lib.* 8. *Antiqu. c.* 13. *Philo* także, jako o nim pisze *Eusebius lib.* 7. *Hist. Eccl. c.* 29. Teraz już w nowym zakonie, acz Kościoł Boży niepodlega ceremoniom starym, dlatego iż przez śmierć i zmartwychwstanie Pana Chrystusowe są zniesione: wszakże to jeszcze zachowuje, iż wielkanoc nasza chrześcijańska, któréj figurą była żydowska, nie ma miejsca i czasu jednego, ale podczas bywa rychléj, podczas poźniéj, i jako mówią *non est immobile*, ale *mobile festum*, i strony czasu wielkanocnego, tegoż przestrzega czego i Żydowie, to jest, *Aequinoctium vernum et Lunam* 14. *primi mensis*. A to dla tajemnic zmartwychwstania Pańskiego, które się w téj wielkiéj nocy zamykają, jako to Augustyn ś. szeroko (lib. 12 ad Inquis, Januarii c. 1 i 2) opisuje. W tém się jednak z Żydamy niezgadzamy, iż wielkanoc nasza nie samego dnia 14. pierwszego miesiąca jako Żydowie, ale w niedzielę pierwszą po czternastym dniu najbliższą święcimy, dla tego iż pierwszéj Niedziele po wielkiéj nocy żydowskiéj Pan Chrystus zmartwychwstał. I przetoż kiedy się trafi *Luna* 14. *primi mensis* w sobotę, jako to tego 1598. zaraz nazajutrz w niedzielę naszą wielkanoc Chrześcijańska bywa. Tak jest postanowiono *in concilio Cesariensi, Nicaeno, Antyochaeno, Chalcedonen.* O czém pisze *Euseb. lib.* 5. *Hist. Eccl. c.* 23. *Socr. lib.* 1. *Hist. Eccl. c.* 6. *Theo. lib.* 1. *Hist. Eccl. c.* 9.

40. *Było czterysta trzydzieści lat.* Jako się te słowa mają rozumieć, gdyż Żydowie nie byli tak długo w Egipcie, wykładają to LXX tłómacze tak pisząc: Mieszkanie w którem synowie Izraelscy mieszkali w Egipcie i w ziemi Chanaan, było lat 430. I tego się wykładu trzymają wszyscy Historykowie Greccy i Łacińscy, starzy i nowi, Chrześcijanie i Żydzi, powiadając iż Żydzi mieszkali w Egipcie lat 215, (Josephus, Eusebius, Hieronymus, Augustinus). I jest o tém Pismo ś. Pawła do Galatow, 3, iż Zakon Mojżeszów dany jest we 430 lat po onéj obietnicy którą Bóg uczynił Abrahamowi, gdy mu z Mezopotamii kazał iść do Chanaan, Gen. 12. A tak ta liczba 430 ma się rozumieć, począwszy od pielgrzymowania Abrahamowego w Chananejskiéj ziemi, wespołek i z mieszkaniem, i z niewolą którą cierpieli w Egipcie, to wszystko uczyni lat 430.

CAPUT XIII.

ROZDZIAŁ 13.

O poświęcaniu Bogu Pierworodnych, obchodzie święta Paschy, i podróży pod przewodnictwem słupa obłoku.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Sanctifica mihi omne primogenitum, quod aperit vulvam in filiis Israel, tam de hominibus quam de jumentis: mea sunt enim omnia. (*Infr.* 34, 19. *Lev.* 27, 26. *Num.* 8, 16. *Luc.* 2, 23.)

1. Y mówił pan do Moyżesza, mówiąc:
2. Poświęć mi każde piérworodne otwarzaiące żywot między syny Izraelowemi, tak z ludźi iako y z bydląt: wszytko bowiem iest moie.

R. 13. — 2. *Poświęć mi każde pierworodne.* Bóg ocalił od śmierci pierworodnych Izraelskich; słusznie przeto nakazuje, aby pierworodni byli mu poświęcani, t. j. wyłączeni ze zwyczajnego użycia i ofiarowani mu, i przeznaczani na jego służbę w kościele.— *Otwarzające żywot.* Co piérwsze rodzi się z matki, czyli otwiera jéj macicę: tu się odnosi to co jest powiedziane. Łuk. 2, 23: *Wszelki mężczyzna otwierający żywot, święty Panu nazwany będzie* To więc prawo nie obejmowało dzieci płci żeńskiéj (w. 12), ani chłopców z wdowy, która przedtém już była rodziła. Jednakże kto miał wiele żon, obowiązany był pierworodne dziécię każdéj z tych żon, jeśli było płci męzkiéj, Bogu poświęcić.—*Jest moje.* Nie tylko prawem stworzenia, ale i dla tego, żem pierworodnych waszych zachował od powszechnéj zaguby Egipcyan.

3. Et ait Moyses ad populum: Mementote diei hujus, in qua egressi estis de Aegypto et de domo servitutis, quoniam in manu forti eduxit vos Dominus de loco isto: ut non comedatis fermentatum panem.

4. Hodie egredimini mense novarum frugum.

5. Cumque introduxerit te Dominus in terram Chananei et Hethaei et Amorrhaei et Hevaei et Jebusaei, quam juravit patribus tuis ut daret tibi, terram fluentem lacte et melle, celebrabis hunc morem sacrorum mense isto.

6. Septem diebus vesceris azymis: et in die septimo erit solemnitas Domini.

7. Azyma comedetis septem diebus: non apparebit apud te aliquid fermentatum, nec in cunctis finibus tuis.

8. Narrabisque filio tuo in die illo, dicens: Hoc est quod fecit mihi Dominus, quando egressus sum de Aegypto.

9. Et erit quasi signum in manu tua, et quasi monumentum ante oculos tuos: et ut lex Domini semper sit in ore tuo, in manu enim forti eduxit te Dominus de Aegypto.

10. Custodies hujuscemodi cultum statuto tempore a diebus in dies.

11. Cumque introduxerit te Dominus in terram Chananaei, sicut juravit tibi et patribus tuis, et dederit tibi eam,

12. separabis omne, quod aperit vulvam Domino, et quod primitivum est in pecoribus tuis: quidquid habueris masculini sexus, consecrabis Domino. *(Infr. 22, 29. Ezech. 44, 30.)*

13. Primogenitum asini mutabis ove: quodsi non redemeris, interficies. Omne autem primogenitum hominis de filiis tuis, pretio redimes.

14. Cumque interrogaverit te filius tuus cras, dicens: Quid est hoc? respondebis ei: In manu forti eduxit nos Dominus de terra Aegypti, de domo servitutis.

15. Nam cum induratus esset Pharao, et nollet nos dimittere, occidit Dominus omne primogenitum in terra Aegypti a primogenito hominis usque ad primogenitum jumentorum: idcirco immolo Domino omne quod aperit vulvam masculini sexus et omnia primogenita filiorum meorum redimo.

3. Y rzekł Moyżesz do ludu: Pamiętayćiesz na ten dzień, któregoście wyszli z Egyptu, y z domu niewolstwa: bo mocną ręką wywiódł was Pan z mieysca tego: abyście nie iedli kwaszonego chleba.

4. Dźiśia wychodźicie miesiąca nowych zbóż.

5. A gdy ćię wprowadźi Pan do źiemi Chananeyczyka, y Heteyczyka, y Amoreyczyka, y Heweyczyka, y Iebuzeyczyka, którą przysiągł oycóm twoim żebyć ią dał, źiemię płynącą mlekiem y miodem: będźiesz obchodźić ten obyczay obrzędów miesiąca tego.

6. Siedm dni ieść będźiesz przaśniki: a w dzień śiódmy będźie święto Panu.

7. Przaśniki ieść będźiecie przez śiedm dni: nie ukaże się u ćiebie nic kwaszonego, ani we wszystkich granicach twoich.

8. Y będźiesz powiadał synowi twemu dnia onego, mówiąc: To iest co mi uczynił Pan kiedym wyszedł z Egyptu.

9. Y będźie iako znak na ręce twoiéy, y iako pamiątka przed oczyma twemi: y aby zakon Pański był zawsze w uśćiech twoich, bo ręką mocną wyprowadźił ćię Pan z Egyptu.

10. Strzédz będźiesz takowéy ustawy czasu naznaczonego odedni do dni.

11. A gdy ćię wprowadźi Pan do źiemie Chananeyczyka, iako przyśiągł tobie y oycóm twoim, y da ią tobie:

12. Odłączysz każde które otwiéra żywot Panu, y co piérworodnego iest w bydłach twoich, co iedno będźie samczéy płći, to poświęćisz Panu.

13. Piérworodne osłowe odmienisz owcą: a ieśli nieodkupisz, zabiiesz. A każde piérworodne człowiecze z synów twoich, zapłatą odkupisz.

14. A gdy ćię zapyta syn twóy iutro, mówiąc: Cóż to iest? odpowiész mu: Mocną ręką wywiódł nas Pan z źiemie Egyptskiéy, z domu niewoléy.

15. Bo gdy był zatwardzon Pharao, a niechćiał nas puśćić: zabił Pan wszelkie piérworodne w źiemi Egyptskiéy, od piérworodnego człowieczego, aż do piérworodnego bydlęcego: przetóż ofiaruię Panu wszelkie co otwiéra żywot samczéy płći, a wszystkie piérworodne z synów moich odkupuię.

4. *Miesiąca nowych zbóż.* Miesiąca Nizan, który odpowiadał naszym, po części Marcowi, po części Kwietniowi.

5. *A gdy cię wprowadzi.* Z tego widać, że prawo pożywania Paschy i przaśników, i prawo o poświęcaniu pierworodnych, nie obowiązywały Izraelitów przez lat 40, w których błąkali się na puszczy.

9. *Jako znak na ręce twojéj.* Żydzi, żeby przykazaniu temu uczynili zadość, prawo dekalogu wypisane na skórach pargaminowych, przyczepiali sobie na ramionach, na czole, na brzegach szat, albo na drzwiach domu; i teto są ich taśmy, które im przygania Chrystus. Mat. 23, 5.

10. *Odedni do dni.* T. j. od roku do roku, każdorocznie.

11. *Chananejczyka.* Pod którym rozumie i inne narody mieszkające w ziemi obiecanéj; wszystkich bowiem ich ojcem był Chanaan. Gen. 10, 15.

12. *W bydłach twoich.* Bydlęta tu rozumieją się tylko te, które dostarczają pokarmu, jak owce, kozy i woły.

13. *Odmienisz owcą.* T. j. barankiem, lub kozlęciem. —Jeśli nie odkupisz, zabijesz. Jeżeli nie zechcesz go wykupić owcą, to nie ofiarujesz go, ale zabijesz.— *Pierworodne człowiecze... zapłatą odkupisz.* Aby ten wykup odnawiał ci pamięć wybawienia pierworodnych od miecza Anioła; i dla tego, że samych tylko lewitów przeznaczył Bóg do służby ołtarza.

14. *Jutro.* W czasach przyszłych. Mat. 6, 34.

15. *Do pierworodnego bydlęcego.* Pierworodne takoż z bydląt, jak koni, osłów, wielbłądów, były pozabijane w Egipcie; jednakże na pamiątkę tego Bóg nakazał Izraelitom, aby mu ofiarowali pierworodne nie wszystkich, ale tylko tych bydląt: owiec, kóz, wołów i osłów.

16. Erit igitur quasi signum in manu tua, et quasi appensum quid, ob recordationem, inter oculos tuos: eo quod in manu forti eduxit nos Dominus de Aegypto.

17. Igitur cum emisisset Pharao populum, non eos duxit Deus per viam terrae Philisthiim, quae vicina est; reputans ne forte poeniteret eum, si vidisset adversum se bella consurgere, et reverteretur in Aegyptum.

18. Sed circumduxit per viam deserti, quae est juxta Mare rubrum; et armati ascenderunt filii Israel de terra Aegypti.

19. Tulit quoque Moyses ossa Joseph secum; eo quod adjurasset filios Israel, dicens: Visitabit vos Deus, efferte ossa mea hinc vobiscum. *(Gen. 50, 24.)*

20. Profectique de Socoth castrametati sunt in Etham in extremis finibus solitudinis.

21. Dominus autem praecedebat eos ad ostendendam viam per diem in columna nubis, et per noctem in columna ignis; ut dux esset itineris utroque tempore. *(Num. 14, 14. Deut. 1, 33. Neh. 9, 19.)*

22. Nunquam defuit columna nubis per diem, nec columna ignis per noctem, coram populo.

16. Będzie tedy iako znak na ręce twoiey, y iako co zawieszonego, dla wspomnienia, między oczyma twémi: że mocną ręką wywiódł nas Pan z Egyptu.

17. Gdy tedy Pharao wypuścił lud, nie wiódł ich Bóg drogą ziemie Philistyńskiey, która bliska iest, myśląc: by snadź nie żałował, gdyby uyźrzał, ano przeciw iemu walki powstaią, y niewrócił się do Egyptu.

18. Ale obwodził drogą pustyniey, która iest nad morzem czérwonym: a wyszli zbroyno synowie Izraelowi z ziemie Egyptskiey.

19. Wźiął też Moyżesz kości Jozephowe z sobą: przeto że był poprzyśiągł syny Izraelowe, mówiąc: Nawiedźi was Bóg: wynieśćie ztąd kości moie z sobą.

20. Y wyćiągnąwszy z Sokoth, położyli się obozem w Etham na ostatnich granicach pustyniey.

21. A Pan szedł przed nimi na okazanie drogi, wednie w słupie obłoku, a w nocy w słupie ognistym: żeby był wódzem na drodze oboiego czasu.

22. Nigdy nie odchodźił słup obłoku wednie, a słup ognisty w nocy przed ludem.

CAPUT XIV.

ROZDZIAŁ 14.

O cudownem przejściu Izraelitów przez morze Czerwone, i zagubie wojska Faraonowego.

1. Locutus est autem Dominus ad Moysen dicens:

2. Loquere filiis Israel: Reversi castrametentur e regione Phihahiroth, quae est inter Magdalum et mare contra Beelsephon: in conspectu ejus castra ponetis super mare.

3. Dicturusque est Pharao super filiis Israel: Coarctati sunt in terra, conclusit eos desertum.

4. Et indurabo cor ejus, ac persequetur vos: et glorificabor in Pharaone, et in omni exercitu ejus, scientque Aegyptii, quia ego sum Dominus. Feceruntque ita.

5. Et nuntiatum est regi Aegyptiorum, quod fu-

1. A Pan mówił do Moyżesza, mówiąc:

2. Mów Synom Izraelowym: Wróciwszy się, niech się obozem położą przeciw Phihahiroth, które iest między Magdalem, a morzem przeciw Beelsephon: przeciw niemu obóz położyćie nad morzem.

3. Y rzecze Pharao o syniech Izraelowych: Ściśnieni są w ziemi, zawarła ie puscza.

4. Y zatwardzę serce iego, y gonić was będźie: y uwielbion będę w Pharaonie, y we wszytkim woysku iego: a poznaią Egyptianie, żem ia iest Pan. Y uczynili tak.

5. Y dano znać królowi Egyptckiemu, że ućiekł

16. *Jako co zawieszonego.* Żydzi rozumieli to bardzo zmysłowie (patrz w. 9); lecz znaczenie prawdziwe tego jest takie, jak pow. ś. Hier.: Przykazania Boże będą na ręce twojéj, t. j. zawsze niech będą wypełniane: będą przed oczyma twemi, abyś we dnie i w nocy rozmyślał o nich.

17. *Drogą ziemi Filistyńskiéj.* Droga z Egiptu do Chananei przez kraj Filistynów zabiera czasu około dziesięciu dni.—*Gdyby ujrzał, ano przeciw niemu walki powstają.* I inną drogą idąc, musieli walczyć z Amalecytami (1, 17); lecz ta bitwa była jedyna, i czterdziestego już dnia po wyjściu z Egiptu: jeśliby zaś Izraelici dążyli przez ziemię Filistynów, zaraz i nieustannie musieliby walczyć z narodem wojowniczym, jakim byli Filistyni.

18. *Zbrojno.* Znakomitsi z Izraelitów już przedtem mieli broń w domach swoich, drudzy zaś nabyli jéj przed wyjściem z Egiptu, i napożyczali od Egipcyan, iżby mogli bronić się na puszczy od dzikich zwierząt, albo, w razie potrzeby, od nieprzyjaciół; że bowiem mieli broń, okazuje się z tego, iż mogli walczyć z Amalecytami.

19. *Kości Józefowe.* Prawdopodobna jest, że w tymże czasie i innych takoż patryarchów, braci Józefa, kości zostały przeniesione; albowiem z Dz. Ap. r. 7, 16, okazuje się, iż i oni zostali pogrzebieni w Palestynie, w Sichem.

20. *W Etham.* Etam znajdowało się na pustyni, poprzerzynanéj górami, blizko morza Czerwonego.

21. *W słupie obłoku.* Obłok ten w kształcie słupa był poruszany przez Anioła, i nie tylko wskazywał Izraelitom gdzie i kiedy mieli iść, ale takoż osłaniał ich oboz od wielkich upałów (Num. 10, 34). Takoż ten obłok w nocy przybierał kształt ognisty, aby łatwiéj mógł być widziany.

R. 14. — 2. *Przeciw Phihahiroth.* To czwarta już była stacya Izraelitów. Miejsce to znajdowało się między przepaścistemi górami i morzem Czerwonem.— *Magdalum.* Z hebr. znaczy *wieżę.* Może był to zamek na górze zbudowany.— *Beelsephon.* Z hebr. znaczy *Pan straży,* musiało więc to być jakieś miejsce wyniosłe.

3. *Ściśnieni są.* Między owemi niedostępnemi górami, a więc i na duchu upadli.

4. *Uwielbion będę w Faraonie.* Zatapiając wojsko jego w morzu; wtedy bowiem objawi się moja potęga i sprawiedliwość.— *Poznają Egipcyanie.* Nauczeni nieszczęściem zrozumieją nakoniec.

5. *I odmieniło się serce.* Wola, postanowienie.

gisset populus; immutatumque est cor Pharaonis et servorum ejus super populo, et dixerunt: Quid voluimus facere ut dimitteremus Israel, ne serviret nobis?

6. Junxit ergo currum, et omnem populum suum assumsit secum.

7. Tulitque sexcentos currus electos, et quidquid in Aegypto curruum fuit, et duces totius exercitus.

8. Induravitque Dominus cor Pharaonis regis Aegypti, et persecutus est filios Israel; at illi egressi erant in manu excelsa.

9. Cumque persequerentur Aegyptii vestigia praecedentium, repererunt eos in castris super mare; omnis equitatus et currus Pharaonis, et universus exercitus erant in Phihahiroth contra Beelsephon. (*Jos. 24, 6. I. Mach. 4, 9.*)

10. Cumque appropinquasset Pharao, levantes filii Israel oculos, viderunt Aegyptios post se; et timuerunt valde, clamaveruntque ad Dominum,

11. et dixerunt ad Moysen: Forsitan non erant sepulchra in Aegypto, ideo tulisti nos, ut moreremur in solitudine? quid hoc facere voluisti, ut educeres nos ex Aegypto?

12. Nonne iste est sermo, quem loquebamur ad te in Aegypto, dicentes: Recede a nobis, ut serviamus Aegyptiis? multo enim melius erat servire eis, quam mori in solitudine.

13. Et ait Moyses ad populum: Nolite timere, state et videte magnalia Domini quae facturus est hodie: Aegyptios enim, quos nunc videtis, nequaquam ultra videbitis usque in sempiternum.

14. Dominus pugnabit pro vobis, et vos tacebitis.

15. Dixitque Dominus ad Moysen: Quid clamas ad me? Loquere filiis Israel ut proficiscantur.

16. Tu autem eleva virgam tuam, et extende manum tuam super mare, et divide illud, ut gradiantur filii Israel in medio mari per siccum.

17. Ego autem indurabo cor Aegyptiorum, ut persequantur vos: et glorificabor in Pharaone, et in omni exercitu ejus, et in curribus et in equitibus illius.

18. Et scient Aegyptii, quia ego sum Dominus, cum glorificatus fuero in Pharaone, et in curribus atque in equitibus ejus.

19. Tollensque se Angelus Dei, qui praecedebat castra Israel, abiit post eos; et cum eo pariter columna nubis, priora dimittens, post tergum.

lud: y odmieniło się serce Pharaonowe y sług iego nad ludem, y rzekli: Cóżeśmy chćieli uczynić, żeśmy puścili Izraela, aby nam nie służył?

6. Zaprzągł tedy wóz, y wszytek lud swóy wziął z sobą.

7. Y wziął sześć set wozów wybornych, y cokolwiek w Egyptćie wozów było: y wódze woyska wszytkiego.

8. Y zatwardźił Pan serce Pharaona króla Egyptskiego, y gonił syny Izraelowe: lecz oni wyszli byli w ręce wysokiey.

9. Y gdy Egyptianie następowali w tropy idących przed sobą, naleźli ich w obożie nad morzem: wszyscy iezdni y wozy Pharaonowe, y wszytko woysko byli w Phihahiroth na przećiwko Beelsephon.

10. A gdy się przybliżył Pharao, podniózszy synowie Izraelowi oczy, uyźrzeli Egyptiany za sobą: y bali się barzo: y wołali do Pana,

11. y rzekli do Moyżesza: Podobno nie było grobów w Egyptćie, dla tegoś nas pobrał abyśmy pomarli na pusczy? cożeś to chćiał uczynić, żeś nas wyprowadźił z Egyptu?

12. A za nie ta iest mowa którąśmy do ćiebie mówili w Egyptćie, mówiąc: Idź precz od nas, abyśmy służyli Egyptianóm? daleko bowiem lepiey było służyć im, niźli pomrzeć na pusczy.

13. Y rzekł Moyżesz do ludu: Niebóyćie się: stóyćie, a patrzayćie na wielkie sprawy Pańskie, które uczyni dźiśia: Bo Egyptianów których teraz widźićie, żadną miarą więcey nie uyźrzyćie, aż na wieki.

14. Pan będźie walczył za was, a wy milczeć będźiećie.

15. Y rzekł Pan do Moyżesza: Cóż wołasz do mnie? mów synóm Izraelskim, aby ćiągnęli.

16. A ty podnieś laskę twoię, y ściągni rękę twoię na morze, a przedźiel ie: aby szli synowie Izraelowi śrzodkiem morza po suszy.

17. A ia zatwardzę serce Egyptianów żeby was gonili: y uwielbion będę w Pharaonie, y we wszytkim woysku iego, y w woźiech, y w iezdnych iego.

18. Y wiedźieć będą Egyptianie, żem ia iest Pan, gdy będę uwielbion w Pharaonie, y w woźiech także, y w iezdnych iego.

19. A ruszywszy się Anyół Boży, który szedł przed obozem Izraelskim, zaszedł za nie: y z nim pospołu słup obłokowy, przodek opuśćiwszy pozad.

---

7. *Sześćset wozów.* Dawniéj walczono wozami i z wozów uzbrojonych kosami: wozy bowiem kosami swemi raziły ludzi i koni; żołnierze zaś walcząc z nich rzucali się na nieprzyjaciela.

10. *Bali się bardzo.* Nie byli bowiem oswojeni z orężem i wojną, a tylko z jarzmem i ciężarami.— *Wołali do Pana.* Modląc się i użalając.

13. *Nie bójcie się.* Łagodnie i pobłażliwie odpowiada Mojżesz, mąż najłagodniejszy.— *Na wielkie sprawy.* Hebr.: *na zbawienie.*

14. *A wy milczeć będziecie.* Wy spokojni i radośni, patrzeć będziecie na tę walkę Boga za was.

15. *Cóż wołasz do mnie?* Wołać do uszu Boga jest to objawiać przed nim silne pragnienie. Takie wołanie tu było Mojżesza. Przeto Bóg wysłuchując jego modlitwę, rzekł: *Cóż wołasz do mnie?* nie strofując go tém, ale pokazując że przychodzi mu na pomoc, i usposabiając go do przyszłego cudu.

16. *Środkiem morza.* Przez samo morze głębokie i szerokie: przeto środek tu nie bierze się w ścisłém znaczeniu.

17. *Żeby was gonili.* Odejmę im bojaźń, iżby śmiało szli za wami przez koryto morza.

19. *Anioł Boży.* Ukrywający się w słupie obłoku.

20. stetit, inter castra Aegyptiorum et castra Israel; et erat nubes tenebrosa, et illuminans noctem, ita ut ad se invicem toto noctis tempore accedere non valerent.

21. Cumque extendisset Moyses manum super mare, abstulit illud Dominus flante vento vehementi et urente tota nocte, et vertit in siccum; divisaque est aqua.

22. Et ingressi sunt filii Israel per medium sicci maris; erat enim aqua quasi murus a dextra eorum et laeva. (*Ps. 77, 13. — 113, 3. Heb. 11, 29.*)

23. Persequentesque Aegyptii ingressi sunt post eos, et omnis equitatus pharaonis, currus ejus et equites per medium maris.

24. Jamque advenerat vigilia matutina, et ecce respiciens Dominus super castra Aegyptiorum per columnam ignis et nubis, interfecit exercitum eorum;

25. et subvertit rotas curruum, ferebanturque in profundum. Dixerunt ergo Aegyptii: Fugiamus Israelem: Dominus enim pugnat pro eis contra nos.

26. Et ait Dominus ad Moysen: Extende manum tuam super mare, ut revertantur aquae ad Aegyptios super currus et equites eorum.

27. Cumque extendisset Moyses manum contra mare, reversum est primo diluculo ad priorem locum, fugientibusque Aegyptiis occurrerunt aquae, et involvit eos Dominus in mediis fluctibus.

28. Reversaeque sunt aquae, et operuerunt currus et equites cuncti exercitus Pharaonis, qui sequentes ingressi fuerant mare; nec unus quidem superfuit ex eis.

29. Filii autem Israel perrexerunt per medium sicci maris, et aquae eis erant quasi pro muro a dextris et a sinistris,

30. liberavitque Dominus in die illa Israel de manu Aegyptiorum.

31. Et viderunt Aegyptios mortuos super littus maris, et manum magnam, quam exercuerat Dominus contra eos; timuitque populus Dominum, et crediderunt Domino, et Moysi servo ejus.

20. Stanął, między obozem Egyptskim, a między obozem Izraelskim, a był obłok ciemny y oświecaiący noc, tak iż iedni do drugich przez całą noc przystąpić niemogli.

21. A gdy Moyżesz wyciągnął rękę na morze, zniosł ie Pan wianiem wiatru gwałtownego y parzącego całą noc, y obrócił w suszą: y rozstąpiła się woda.

22. Y weszli synowie Izraelowi przez pośrzodek suchego morza: bo była woda iako mur po prawey y po lewey stronie ich.

23. A Egyptianie goniąc weszli za nimi, y wszytka iezda Pharaonowa, wozy iego y iezdni przez pośrzodek morza.

24. Y iuż była straż zaranna przyszła: alić oto weyźrzawszy Pan na woysko Egyptianów przez słup ognia y obłoku, pobił woysko ich:

25. y powywracał koła wozów, y pogrążeni w głębią. Rzekli tedy Egyptianie:Ućiekaymy przed Izraelem: Pan bowiem walczy za nimi przeciwko nam.

26. Y rzekł Pan do Moyżesza: Wyćiągni rękę twą na morze, że się wrócą wody na Egyptiany, na wozy y na iezdne ich.

27. A gdy wyćiągnął Moyżesz rękę przeciw morzu, zwróciło się na pierwszym świtaniu, na piérwsze mieysce: aućiekaiącym Egyptianóm zaskoczyły wody, y ogarnął ie Pan w pośrzód nawałności.

28. Y wrociły się wody, y okryły wozy y iezdne wszytkiego woyska Pharaonowego, którzy goniąc weszli byli w morze: nawet y iednego z nich nie zostało.

29. A synowie Izraelowi szli przez pośrzodek suchego morza, a wody im były iako miasto muru po prawey y lewey stronie.

30. Y wybawił Pan w on dzień Izraela z ręki Egyptianów.

31. Y widźieli Egyptiany martwe na brzegu morskim, y rękę wielką którey użył Pan przeciwko im: y bał się lud Pana, y uwierzyli Panu, y Moyżeszowi słudze iego.

Wykład X J. Wujka.— Roz. 14. w. 31. *Uwierzyli Panu i Mojżeszowi.* W żydowskim jest, uwierzyli w Bogu i Mojżeszu słudze jego: gdzie masz wiedzieć, iż w pismie żydowskiém, jednoż znaczy, wierzyć Mojżeszowi, i wie-

---

20. *Ciemny i oświecający.* Oświecał Izraelitów, a na Egipcyan sprowadzał ciemność. Anioł kierujący tym obłokiem stanął nad ostatnim szeregiem Hebrajczyków, i strona obłoku obrócona ku obozowi Hebrajczyków, była światła; druga zaś skierowana na Egipcyan, była ciemna.

21. *Wiatru gwałtownego i parzącego.* (P. wyż. 10. 13). Wiatr ten był potrzebny tylko do osuszenia błotnistego koryta morskiego: rozdzielenie bowiem i zatrzymanie wód stało się przez posługę Anioła. Droga ta musiała być bardzo szeroka, kiedy przez jednę noc mogło przejść po niéj około trzech milionów ludzi.— *Przez całą noc.* T. j. aż nim nie weszli Izraelici na morze.— *Rozstąpiła się woda.* Ponieważ w Psal. 135, 13, jest pow.: *Który rozdzielił morze Czerwone na rozdziały*; Żydzi przeto twierdzą, iż tyle znalazło się dróg na morzu, ile było pokoleń Izraelskich. Lecz podanie to jest niepewne, i w tém miejscu psalmu wyraz *rozdziały* oznacza dwa boki rozdzielonego morza, pomiędzy któremi otwarła się droga dla Izraelitów.

22. *Suchego morza.* O ile było dostatecznem dla wygodnego przejścia; przeto Mędrzec powiada (r. 19, 7): *Na Czerwonem morzu droga bez przekazy.* Szerokość morza w tém miejscu była około trzech mil wł.

24. *Straż zaranna.* Hebrajczycy, tak jak i Rzymianie, dzielili noc na cztery równe części, z których każda obejmowała godzin trzy. Części te, od czat żołnierskich, zmieniających się po czterykroć w ciągu nocy, nazywały się *strażami. Straż zaranna* była czwartą i ostatnią strażą nocy, zaczynającą się o świtaniu.— *Wejrzawszy Pan.* Anioł przedstawujący Boga, ukrywający się w obłoku ognistym.— *Pobił wojsko.* Część wojska: jest to Synekdocha; druga bowiem część, przestraszona tą klęską swoich, zaczęła uciekać, i pochłonięta została od wody.

25. *Pogrążone w głębi.* Wozy podniesione wprzódy na kołach, po skręceniu kół, razem z temiż kołami zapadły w głębią morza.

31. *Rękę wielką.* Ogromną porażkę, którą sprawił Pan potężną prawicą swoją.— *Uwierzyli Panu i Mojżeszowi.* Prz. Wujka.

rzyć w Mojżesza, jako tu masz jasny przykład, i drugi też niżej 19, aby nie słyszał lud mówiącego do ciebie, i wierzył tobie na wieki: w żydowskim jest, i wierzył w ciebie. Otoż to jest *Hebraism*, wszakże chocia ten jest obyczaj mowy żydowskiéj, insza przecię jest wiara w Boga a insza w człowieka, bo wierząc Bogu, i w Boga, i w Bogu, wierzymy iż on Bogiem naszym w którym i zbawienie i żywot nasz wieczny jest, i przetośmy go nad wszystko powinni miłować. Wierzyć lepak Mojżeszowi, w Mojżesza, i w Mojżeszu, znaczy iż on jest posłany od Boga, i co uczył, z Boskiego rozkazania uczył i czynił. Także się i o innych rozumie. A tu może każdy obaczyć wielką bezbożność Nowochrzczeńców, którzy niechcą inszéj wiary mieć w Pana Chrystusa, tylko taką jaką mieli Żydowie w Mojżesza: gdyż Pismo ś. każe nam wierzyć w Pana Chrystusa, jako w Boga stworzyciela i zbawiciela naszego, w którym jest zbawienie i żywot wieczny, nie tak jako w Mojżesza, o czém będziesz miał niżéj na wielu miejscach.

CAPUT XV.

O hymnie dziękczynnym Mojżesza, i podróży Izraelitów do Marath, i do Elim.

1. Tunc cecinit Moyses et filii Israel carmen hoc Domino, et dixerunt: Cantemus Domino: gloriose enim magnificatus est, equum et ascensorem dejecit in mare. (*Sap. 10, 20.*)

2. Fortitudo mea et laus mea Dominus, et factus est mihi in salutem: iste Deus meus, et glorificabo eum: Deus patris mei, et exaltabo eum. (*Psal. 117, 14. Isaj. 12, 2.*)

3. Dominus quasi vir pugnator, omnipotens nomen ejus.

4. Currus Pharaonis et exercitum ejus projecit in mare: electi principes ejus submersi sunt in Mari rubro.

5. Abyssi operuerunt eos, descenderunt in profundum quasi lapis.

6. Dextera tua, Domine magnificata est in fortitudine: dextera tua, Domine, percussit inimicum.

7. Et in multitudine gloriae tuae deposuisti adversarios tuos: misisti iram tuam, quae devoravit eos sicut stipulam.

8. Et in spiritu furoris tui congregatae sunt aquae: stetit unda fluens, congregatae sunt abyssi in medio mari.

9. Dixit inimicus: Persequar et comprehendam, dividam spolia, implebitur anima mea: evaginabo gladium meum, interficiet eos manus mea.

10. Flavit spiritus tuus, et operuit eos mare: submersi sunt quasi plumbum in aquis vehementibus.

11. Quis similis tui in fortibus, Domine? quis similis tui, magnificus in sanctitate, terribilis atque laudabilis, faciens mirabilia?

12. Extendisti manum tuam, et devoravit eos terra.

ROZDZIAŁ 15.

1. Śpiewał tedy Moyżesz y synowie Izraelscy tę pieśń Panu: y rzekli: Śpiewaymy Panu chwalebnie: bowiem uwielbiony iest, konia y ieźdźca zrzucił w morze.

2. Moc moia y chwała moia Pan, y stał mi się zbawieniem: Ten Bóg móy y wielbić go będę: Bóg oyca mego, y wywyzszać go będę.

3. Pan iako mąż waleczny, Wszechmocny imię iego.

4. Wozy Pharaonowe, y woysko iego wrzucił w morze: celnieysze książęta iego potonęły w Czérwonym morzu.

5. Głębokośći okryły ie, poszli w głębią iako kamień.

6. Prawica twoia, Panie, uwielbiona iest w mocy, prawica twoia, Panie, uderzyła nieprzyiaćiela.

7. A w wielkośći chwały twoiéy złożyłeś przećiwniki twoie: spuśćiłeś gniéw twóy, który ie pożarł iako słomę.

8. A w duchu zapalczywośći twoiéy zgromadźiły się wody: stanęła woda płynąca: skupiły się głębokośći w pośrzód morza.

9. Rzékł nieprzyiaćiel: Będę gonił y poymam: rozdźielę korzyści, nasyći się dusza moia: dobędę miecza mego, y pobiie ie ręka moia.

10. Wionął wiatr twóy, y okryło ie morze: potonęli iako ołów w wodach gwałtownych.

11. Któż podobien tobie między mocarzami Panie? Kto podobny tobie? wielmożny w świątośći, straszny y chwalebny, czyniący dźiwy.

12. Ściągnąłeś rękę twoię, y pożarła ie źiemia.

R. 15. — 1. *Śpiewajmy.* Hebr.: *śpiewać będę;* Mojżesz bowiem, w imieniu swojém i swoich, za natchnieniem Ducha ś. tę pieśń napisał.— *Konia i jezdca.* Koni i rycerzów. Faraon, jeżeli wysławszy wojsko w pogoń, sam pozostał na brzegu, mógł być ocalonym; Pismo ś. nigdzie tego nie powiada, że on utonął.

2. *Moc moja.* Jak gdyby mówił: Nie naszéj mocy, ale Boskiéj przyznajemy to zwycięztwo.— *Chwała moja.* Przedmiotem i treścią méj chwały.— *Stał mi się zbawieniem.* Stał się dla mnie Zbawicielem.— *Ten Bóg mój.* Jakby rzekł: Ten Bóg, który nas ocalił na morzu Czerwoném, jest Bóg prawdziwy i mocny. Inni bogowie są niemocni, i nie są bogami.— *Wywyższać go będę.* Jawnie wyznawać będę, że on jest najwyższym, i o ile mogę, będę to ogłaszał.

3. *Pan jako mąż waleczny.* Hebr.: *mąż wojny.*

6. *Prawica twoja uwielbiona jest.* Jawną okazała się potęga i moc twoja wielka.

7. *Chwały twojéj.* Mocy twojéj, przez którą dostąpiłeś chwały. Dla ozdoby i poezyi w rozmaity sposób tę samą rzecz wyraża.— *Złożyłeś.* Hebr.: *wywróciłeś, rozproszyłeś.*— *Gniew twój.* Karę, która jest skutkiem sprawiedliwego gniewu twego.

8. *W duchu zapalczywości twojéj.* W zagniewaniu i oburzeniu twojém; tak u Iz. r. 30, 28: *Duch jego jako rzeka zalewająca.* Ps. 138, 7: *Dokąd pójdę od ducha twego?— Zgromadziły się wody.* Z téj i tamtéj strony, aby otwarło się przejście dla Izraelitów.

9. *Nasyci się dusza moja.* Pragnienie moje.

10. *Wionął wiatr twój.* Potęga pomsty twojéj.

11. *Straszny i chwalebny.* Hebr.: *straszny chwałami,* t. j. większy nad wszelką chwałę; nietylko śmiertelnicy, ale i Aniołowie takoż lękają się głosić twe pochwały, bo wiedzą, iż nie są zdolni opiewać je tak, jak zasługujesz.

12. *Pożarła je ziemia.* Dno morza.

13. Dux fuisti in misericordia tua populo, quem redemisti: et portasti eum in fortitudine tua, ad habitaculum sanctum tuum.

14. Ascenderunt populi, et irati sunt: dolores obtinuerunt habitatores Philisthiim.

15. Tunc conturbati sunt principes Edom, robustos Moab obtinuit tremor: obriguerunt omnes habitatores Chanaan.

16. Irruat super eos formido et pavor in magnitudine brachii tui: fiant immobiles quasi lapis, donec pertranseat populus tuus, Domine: donec pertranseat populus tuus iste, quem possedisti.

17. Introduces eos, et plantabis in monte haereditatis tuae, firmissimo habitaculo tuo, quod operatus es Domine: sanctuarium tuum, Domine, quod firmaverunt manus tuae.

18. Dominus regnabit in aeternum et ultra.

19. Ingressus est enim eques Pharao cum curribus et equitibus ejus in mare, et reduxit super eos Dominus aquas maris: filii autem Israel ambulaverunt per siccum in medio ejus.

20. Sumsit ergo Maria Prophetissa, soror Aaron, tympanum in manu sua; egressaeque sunt omnes mulieres post eam cum tympanis et choris,

21. quibus praecinebat, dicens: Cantemus Domino, gloriose enim magnificatus est, equem et ascensorem ejus dejecit in mare.

22. Tulit autem Moyses Israel de Mari rubro, et egressi sunt in desertum Sur; ambulaveruntque tribus diebus per solitudinem, et non inveniebant aquam.

23. Et venerunt in Mara, nec poterant bibere aquas de Mara, eo quod essent amarae; unde et congruum loco nomen imposuit, vocans illum Mara, id est, amaritudinem.

13. Byłeś wodzem w miłosierdziu twoim ludowi któryś odkupił: y niosłeś go w mocy twoiey do mieszkania twego świętego.

14. Ruszyli się narodowie, y rozgniewali się: boleści obięły obywatele Philistyńskie.

15. Tedy się strwożyły Książęta Edom, mocarze Moab strach zdiął, zdrętwieli wszyscy obywatele Chananeyscy.

16. Niech padnie na nie strach y lękanie w wielkości ramienia twego, niech się staną nieruchomi iako kamień, aż przeydźie lud twóy Panie, aż przeydźie lud twóy ten, któryś otrzymał.

17. Wprowadzisz ji y wsadzisz na górze dźiedźictwa twego, w namocnieyszym mieszkaniu twoim, któreś urobił Panie, świątnica twoia, Panie, którą umocniły ręce twoie.

18. Pan będźie królował, na wieki y daléy.

19. Wiachał bowiem konny Pharao, z wozmi y z iezdnémi swemi w morze: y wrócił na nie Pan wody morskie: a synowie Izraelowi chodźili po suszy przez pośrzodek iego.

20. Wźięła tedy Marya Prorokini śiostra Aaronowa bęben w rękę swoię, y wyszły wszytkie białęgłowy za nią z bębny, y z Muzyką,

21. którym zaczynała mówiąc: Śpiéwaymy Panu, chwalebnie bowiem uwielbiony iest, konia y ieźdźca iego zrzucił w morze.

22. A Moyżesz wywiódł Izraela z morza czerwonego, y wyszli w puszczą Sur: y szli przez trzy dni po puszczy, a nie naydowali wody.

23. Y przyszli do Mara, y nie mogli pić wód z Mara, dla tego że były gorzkie: Z kąd y słuszne imię dał mieyscu, zowiąc ie Mara, to iest, gorzkość.

---

13. *Ludowi, któryś odkupił.* Z niewoli egipskiéj.— *I niosłeś go.* Powiedziane to jest w duchu proroczym. Sens jest ten: i zaniesiesz, zaprowadzisz ten lud do ziemi Chanaan, którą zowie *mieszkaniem świętém*, bo w niéj mieszkali Abraham, Izaak, Jakób, mężowie święci; bo w niéj miał być wybudowany kościoł, i w niéj miał się narodzić i przestawać z ludźmi Chrystus, Marya Panna, Apostołowie i t. p.

14. *Ruszyły się narody, i rozgniewały sie.* Hebr.: *usłyszały ludy*, t. j. naradziły się i wystąpiły przeciw Izraelitom, chcąc przeszkodzić im wstępu do Chananei. To się mówi duchem proroczym.

15. *Zdrętwieli.* Stali się podobni zdumiałym z przestrachu.

16. *Aż przejdzie lud twój.* Do obiecanéj ziemi Chanaan.

17. *Wprowadzisz ich i wsadzisz.* Aby posiedli siedzibę stałą, mocną i przyrodzoną, jakby rośliny i drzewa mające głęboko zapuszczone w ziemię korzenie.— *Na górze dziedzictwa twego.* Na górze Syon, na któréj zbuduje się kościoł, który stanie się domem i dziedzictwem Boga.

18. *Na wieki i daléj.* Wiecznym często zowie się wiek najdłuższy, którego koniec nie daje się przewidzieć, chociaż właściwie wiecznym nie jest. Przeto Hebrajczycy chcąc oznaczyć wieczność bezwzględną, dodają niekiedy wyraz *i daléj*. Takoż może tu być i hyperbola, któréj myśl jest ta: Pan będzie królował, i niech króluje na wieki, i daléj, jeśli jaki może być dłuższy czas, niż wieczność.

19. *Konny Farao.* Konnica, jazda Faraona.

20. *Prorokini.* Nazwana tak, albo dla tego, że Bóg z nią rozmawiał (Num. 12, 2); albo że była nauczycielką, albo że przewodniczyła w śpiewie.— *Siostra Aaronowa.* Zowie się raczéj siostrą Aarona niż Mojżesza, bo Aaron był starszy wiekiem od Mojżesza, i bezpośrednio po Maryi był zrodzony. Ztąd ś. Grzeg. Nyss. (1. de Virg. c. 6) twierdzi, że ta Marya była panną, inaczéj bowiem byłaby nazywaną raczéj po mężu, niż po bracie. Pismo ś. nigdzie nie wspomina o jéj mężu, lub dzieciach. Jednakże to mniemanie nie uważa się za pewne. Józef Fl. powiada, że mężem jéj był Hur. (l. 3. Antiquit. c. 2).— *Z muzyką.* T. j. z mnóstwem śpiewających, lub tańczących. Zwyczaj był u Hebrajczyków, iż na cześć Boga, lub pochwałę ludzi, niewiasty i młode dziewice śpiewały i tańczyły; tak w Ps. 67, 26: *Uprzedzili książęta złączeni z śpiewającymi, w pośrodku młodziuchnych bębenniczek.*

21. *Którym zaczynała.* Hebr.: *i odpowiadała im.* T. j. Maria z orszakiem niewiast, odpowiadała Mojżeszowi i gromadzie mężczyzn. Niewiasty albo powtarzały te same wiersze, które śpiewali mężczyzni, albo pierwszy ów wiersz: *Śpiewajmy Panu*, etc, dodawany po każdéj strofie. Inni mniemają, że niewiasty oddzielnie od mężczyzn, cały ten hymn śpiewały.

22. *Mojżesz wywiódł Izraela z morza Czerwonego.* Ruszył z obozem, poprowadził Izraelitów od morza Cz.— *W puszczą Sur.* Która zowie się takoż Etham. (Num. 33, 6).

23. *I przyszli do Mara.* Jest to piąta stacya na pu-

24. Et murmuravit populus contra Moysen, dicens: Quid bibemus?

25. At ille clamavit ad Dominum, qui ostendit ei lignum; quod cum misisset in aquas, in dulcedinem versae sunt; ibi constituit ei praecepta, atque judicia, et ibi tentavit eum, (*Judith. 5, 15. Eccli. 38, 5*),

26. dicens: Si audieris vocem Domini Dei tui, et quod rectum est coram eo feceris, et obedieris mandatis ejus, custodierisque omnia praecepta illius, cunctum languorem, quem posui in Aegypto, non inducam super te: ego enim Dominus sanator tuus. * (*Num. 33, 9.*)

27. Venerunt autem in Elim filii Israel, ubi erant duodecim fontes aquarum, et septuaginta palmae; et castrametati sunt juxta aquas. *

24. Y szemrał lud przeciw Moyżeszowi, Mówiąc: Cóż będźiem pić?

25. A on zawołał do Pana, który ukazał mu drzewo: które gdy włożył do wód odmieniły się w słodkość. Tam ustawił mu przykazania y sądy, y tam go kusił,

26. mówiąc: Jeśli usłuchasz głosu Pana Boga twego, a będźiesz przed nim dobrze czynił, y będźiesz posłuszen roskazaniu iego, y będźiesz strzegł wszytkich przykazań iego, żadnéy niemocy, którąm włożył na Egypt, nie przywiodę na ćię: iam bowiem Pan, lekarz twóy.

27. Y przyszli do Elim synowie Izraelowi, gdźie było dwanaście zrzódeł wód y śiedmdźieśiąt palm, y obozem stanęli przy wodźie.

CAPUT XVI.

ROZDZIAŁ 16.

O zesłaniu na pokarm Izraelitom Przepiórek i Manny.

1. Profectique sunt de Elim, et venit omnis multitudo filiorum Israel in desertum Sin, quod est inter Elim et Sinai; quintodecimo die mensis secundi, postquam egressi sunt de terra Aegypti.

2. Et murmuravit omnis congregatio filiorum Israel contra Moysen et Aaron in solitudine.

3. Dixeruntque filii Israel ad eos: Utinam mortui essemus per manum Domini in terra Aegypti, quando sedebamus super ollas carnium, et comedebamus panem in saturitate: cur eduxistis nos in desertum istud, ut occideretis omnem multitudinem fame?

4. Dixit autem Dominus ad Moysen: Ecce, ego pluam vobis panes de caelo: egrediatur populus, et colligat quae sufficiunt per singulos dies: ut tentem eum, utrum ambulet in lege mea, an non.

5. Die autem sexto parent quod inferant, et sit duplum quam colligere solebant per singulos dies.

6. Dixeruntque Moyses et Aaron ad omnes filios Israel: Vespere scietis, quod Dominus eduxerit vos de terra Aegypti:

1. Y Ruszyli się z Elim, y przyszło wszytko mnóstwo synów Izraelowych na puszczą Sin, która iest między Elim y Sinai: piętnastego dnia mieśiąca wtórego potym, iako wyszli z źiemie Egyptskiéy.

2. Y szemrało wszytko zgromadzenie synów Izraelowych przećiw Moyżeszowi y Aaronowi na pusczy.

3. Y mówili synowie Izraelscy do nich: O byśmy byli pomarli od ręki Pańskiéy w źiemi Egyptskiéy, gdyśmy śiedźieli nad garncy mięsa, y iedliśmy chleb w sytości, czemuśćie nas wywiedli na tę puszczą, abyśćie wszytko mnóstwo głodem pomorzyli?

4. Y rzekł Pan do Moyżesza: oto ia spuszczę wam chleb z nieba: niechay wychodźi lud, a zbiera coby dosyć było, na każdy dźień: abym go doświadczył, ieśliż chodźi w zakonie moim, abo nie?

5. A dnia szóstego niechay nagotuią coby wnieśli: a niechay będźie tyle dwoie niż co zbiérać zwykli na każdy dźień.

6. Y rzekli Moyżesz y Aaron do wszytkich synów Izraelowych: W wieczór poznaćie, że was Pan wyprowadźił z źiemie Egyptskiéy:

---

szczy. Mara zowie się od gorzkich wód, i jest to Antycypacya: albowiem poźniéj to miejsce zostało tak nazwane od Mojżesza, gdy już skosztował téj wody.

25. *Ukazał mu drzewo.* Nazwy tego drzewa Pismo ś. nie wyraża, czyniło ono wody owe słodkiemi przyrodzoną swą własnością, nie zaś cudem.— *Tam ustawił mu przykazania i sądy.* Bóg Izraelitom, kiedy byli w Mara, dał niektóre ustawy obrzędowe i sądownicze.— *Tam go kusił.* Bóg probował lud Izraelski, nadając sankcyą owym ustawom, przez które postanowił był doświadczyć posłuszeństwa i wierności tego ludu.

26. *Żadnéj niemocy.* Pochodzącéj z wrzodów, pragnienia, moru, i innych plag Egipskich.

27. *Przyszli do Elim.* Do szóstéj stacyi, czyli stanowiska obozowego.

R. 16. — 1. *Na puszczę Sin.* Jest to ósma stacya. Siódma nad morzem Czerwoném, o któréj wspomina się Num. 33, 10, tu się opuszcza, bo na niéj nic szczególniejszego się nie przytrafiło. Pustynia Sin znajduje się między morzem Czerwonem i górą Synai, i jest różną od pustyni Sin, nazywającéj się takoż i Kades, o któréj Num. 20, 1.— *Piętnastego dnia miesiąca.* T. j. trzydziestego dnia od wyjścia z Egiptu.

2. *Szemrało wszystko zgromadzenie.* Gdy już ustawała mąka rozczyniona, którą zabrali byli z Egiptu.

3. *Od ręki Pańskiéj.* T. j. od śmierci zesłanéj od Boga, czy to naturalnie, czy gwałtownie.— *Nad garncy mięsa.* Inni tłumaczą, *przy garnkach;* lecz nasz tłumacz lepiéj wyraził żarłoczność grubego ludu, zwieszonego niejako nad garnkami mięsa. Garniec, czyli garnek. (p. Lin.)

4. *Chleb.* Manna, z któréj potłuczonéj, lub zmletéj przyrządzali chleb, jak wid. Num. 11, 8.— *Abym go doświadczył.* Bóg jest badaczem serc, wie wszystko; doświadcza przeto, nie żeby sam, lecz iżby inni poznali.

5. *A dnia szóstego.* W Piątek, *niech przygotują coby unieśli,* t. j. niech schowają część manny w namiotach swoich, którąby mogli pożywać w następnym dniu sobotnim, w którym powinni wstrzymać się od pracy zbierania i tłuczenia manny. Ztąd Piątek nazwany był Parascewe, czyli Przygotowaniem, od przygotowania pokarmów w tym dniu na Sobotę.

6. *W wieczor poznacie...* 7. *A rano.* Albowiem wieczorem da wam Bóg przepiórki, a rano mannę (ww. 12

7. et mane videbitis gloriam Domini: audivit enim murmur vestrum contra Dominum: nos vero quid sumus, quia mussitastis contra nos?

8. Et ait Moyses: Dabit vobis Dominus vespere carnes edere, et mane panes in saturitate: eo quod audierit murmurationes vestras, quibus murmurati estis contra eum: nos enim quid sumus? nec contra nos est murmur vestrum, sed contra Dominum.

9. Dixit quoque Moyses ad Aaron: Dic universae congregationi filiorum Israel: Accedite coram Domino: audivit enim murmur vestrum.

10. Cumque loqueretur Aaron ad omnem coetum filiorum Israel, respexerunt ad solitudinem; et ecce gloria Domini apparuit in nube.

11. Locutus est autem Dominus ad Moysen, dicens:

12. Audivi murmurationes filiornm Israel, loquere ad eos: Vespere comedetis carnes, et mane saturabimini panibus: scietisque quod ego sum Dominus Deus vester.

13. Factum est ergo vespere, et ascendens coturnix cooperuit castra; mane quoque ros jacuit per circuitum castrorum. (*Num. 11, 31.*)

14. Cumque operuisset superficiem terrae, apparuit in solitudine minutum, et quasi pilo tusum in similitudinem pruinae super terram. (*Num. 11, 7. Psal. 77, 24. Sap. 16, 20. Joan. 6, 31.*)

15. Quod cum vidissent filii Israel, dixerunt ad invicem: Manhu? quod significat: Quid est hoc? ignorabant enim quid esset. Quibus ait Moyses: Iste est panis, quem Dominus dedit vobis ad vescendum.

16. Hic est sermo, quem praecepit Dominus: Colligat unusquisque ex eo quantum sufficit ad vescendum: gomor per singula capita, juxta numerum animarum vestrarum, quae habitant in tabernaculo, sic tolletis.

17. Feceruntque ita filii Israel; et collegerunt, alius plus, alius minus.

7. a rano uyźrzyćie chwałę Pańską: usłyszał bowiem szemranie wasze przećiw Panu: a my co iesteśmy, żeśćie szemrali przećiwko nam?

8. Y rzékł Moyżesz: W wieczór da wam Pan ieść mięso, a rano chléb w sytośći: przeto że usłyszał szemrania wasze, którymeśćie szemrali przećiw iemu, my bowiem co iesteśmy? ani przećiwko nam iest szemranie wasze, ale przećiwko Panu.

9. Rzékł téż Moyżesz do Aarona: Powiedz wszytkiemu zebraniu synów Izraelskich: Przystąpćie przed Pana: bo słyszał szemranie wasze.

10. A gdy mowił Aaron do wszytkiego zgromadzenia synów Izraelowych, poyźrzeli ku pusczy, a oto chwała Pańska ukazała się w obłoku.

11. Y rzékł Pan do Moyżesza, mówiąc:

12. Słyszałem szemrania synów Izraelowych, mów do nich, w wieczór będźiećie ieść mięso, a rano nasyćićie się chlebem: y doznaćie żem ia iest Pan Bóg wasz.

13. Stało się tedy w wieczór, y wzlećiawszy przepiórki, okryły obóz: poranu téż rossa leżała około obozu.

14. A gdy okryła wierzch źiemie, ukazało się na pusczy coś drobnego a iakoby w stępie utłuczonego, na podobieństwo śrzonu na źiemi.

15. Co gdy uyźrzeli synowie Izraelscy, rzekli ieden do drugiego: Manhu? (co znaczy: Cóż to iest?) bo niewiedźieli co było. Którym rzékł Moyżesz: Ten iest chléb ktory wam dał Pan ku iedzeniu.

16. Ta iest mowa którą przykazał Pan: Niech zbiéra każdy z niego ile potrzeba ku iedzeniu: gomor na każdą głowę, według liczby dusz waszych, które mieszkaią w namiećie, tak nabierzećie.

17. Y uczynili tak synowie Izraelowi: y nazbiérali ieden więcéy, drugi mniey.

---

i 13), z czego poznacie chwałę Pana, czyli chwalebną jego potęgę i opatrzność. Zaiste nie mogli nie znać tego, że Bóg był sprawcą ich oswobodzenia z Egiptu; lecz miotani trwogą i niepewnością wybuchali niekiedy szemraniem przeciw Mojżeszowi i Aaronowi. Otrzymali przeto jeszcze dobrodziejstwo przepiórek i manny, iżby i to posłużyło im za nowy dowod, że to Bóg, a nie kto inny, wywiódł ich z Egiptu, i teraz prowadzi przez puszczę.

9. *Przystąpcie przed Pana.* Przed słup obłoku, w którym objawiła się obecność Boga; jeszcze bowiem przybytek nie był urządzony, jak się okazuje z r. 36 i nast. Albo może zgromadzali się przed ten namiot, który już znajdował się w obozie, wprzódy nim inny z rozkazu Boga został wystawiony, jak się ok. z r. 33, 7.

10. *Pójrzeli ku puszczy.* Po za obóz.—*Chwała Pańska ukazała się.* Zjawił się blask i świetnie promieniejąca jutrzenka, czem Bóg widocznie niejako, przez Anioła okazał swój majestat.

11. *Rzekł Pan do Mojżesza.* Do samego Mojżesza; gdy bowiem Aaron przemawiał do zgromadzonego ludu, wtenczas Mojżesz zbliżył się dla modlitwy do słupa obłoku.

12. *Będziecie jeść mięso.* Przepiórki.— *Nasycicie się chlebem.* Manną.

13. *Wzleciawszy przepiórki.* Przyleciały, będąc pędzone tu od wiatru, jak się pow. w Ps. 77, 26. Manna zsyłana była przez lat 40, przepiórki zaś tylko tego wieczora, chociaż wolno było je zbierać i zachować na dalszy czas. Później drugi raz dane były przepiórki, u *grobów pożądania* (Num. 31).— *Po ranu też rosa leżała.* Cała płaszczyzna okryta była rosą, t. j. manną, która była podobna rosie zmarzłej nakształt śrzonu i kropel kryształowych.

14. *Ukazało się na puszczy.* Zdaje się, iż manna nie padała w obozie, jako miejscu zabrudzonem, i tu nie mogłaby być łatwo uzbieraną.— *Jakoby w stępie utłuczonego.* Manna była białą, nakształt pszenicy, której odjęto łupinę przez tłuczenie w stępie.

15. *Rzekli... Man-hu?* Ztąd nadano imię manny. P. Wujka.

16. *Gomor.* Jest to miara, której wystarczało dla wyżywienia człowieka przez jeden dzień.

17. *Nazbierali, jeden więcéj, drugi mniéj.* Każdy, według tego jak co mógł mieć na podorędziu, do jakiegoś naczynia, większego lub mniejszego zbierał mannę, która, przyniesiona do domu, napełniała miarę jednego gomor, czy kto więcéj, czy mniéj był jéj nazbierał. Taż miarka wystarczała dla dorosłego i dla dziecka, dla zdro-

18. Et mensi sunt ad mensuram gomor; nec qui plus collegerat, habuit amplius; nec qui minus paraverat, reperit minus; sed singuli iuxta id, quod edere poterant, congregaverunt. *(2. Cor. 8, 15.)*

19. Dixitque Moyses ad eos: Nullus relinquat ex eo in mane.

20. Qui non audierunt eum, sed dimiserunt quidam ex eis usque mane, et scatere coepit vermibus, atque computruit; et iratus est contra eos Moyses.

21. Colligebant autem mane singuli, quantum sufficere poterat ad vescendum; cumque incalluisset sol, liquefiebat.

22. In die autem sexta collegerunt cibos duplices, id est, duo gomor per singulos homines; venerunt autem omnes principes multitudinis, et narraverunt Moysi.

23. Qui ait eis: Hoc est quod locutus est Dominus: Requies sabbati sanctificata est Domino cras. Quodcunque operandum est, facite, et quae coquenda sunt, coquite: quidquid autem reliquum fuerit, reponite usque in mane.

24. Feceruntque ita, ut praeceperat Moyses, et non computruit, neque vermis inventus est in eo.

25. Dixitque Moyses: Comedite illud hodie, quia sabbatum est Domini: non invenietur hodie in agro.

26. Sex diebus colligite: in die autem septimo sabbatum est Domini, idcirco non invenietur.

27. Venitque septima dies; et egressi de populo, ut colligerent, non invenerunt.

28. Dixit autem Dominus ad Moysen: Usquequo non vultis custodire mandata mea et legem meam?

29. Videte quod Dominus dederit vobis sabbatum, et propter hoc die sexta tribuit vobis cibos duplices: maneat unusquisque apud semetipsum, nullus egrediatur de loco suo die septimo.

30. Et sabbatizavit populus die septimo.

31. Appellavitque domus Israel nomen ejus Man; quod erat quasi semen coriandri album, gustusque ejus quasi similae cum melle.

32. Dixit autem Moyses: Iste est sermo, quem praecepit Dominus: Imple gomor ex eo, et custodiatur in futuras retro generationes, ut noverint panem, quo alui vos in solitudine, quando educti estis de terra Aegypti.

18. Y mierzyli wedle miary gomor: Ani który więcéy nazbiérał, więcéy miał: ani który mniéy był nagotował, nalazł mniéy: ale każdy według tego co mógł zieść nazbiérał.

19. Y rzékł Moyżesz do nich: Żaden niech nie zostawia z niego do zarania.

20. Którzy nie posłuchali go, ale zostawili niektórzy z nich aż do poranku: y ięło się zalęgać chrobactwem y pogniło. Y rozgniewał się przeciw im Moyżesz.

21. Y zbiérali po ranu każdy, ile mogło bydź dosyć ku iedzeniu: a gdy się zagrzało słońce, topniało.

22. A dnia szóstego zbiérali pokarmy we dwóy nasób, to iest, dwa gomor na każdego człowieka. Y przyszli wszyscy przełożeni pospólstwa, y powiedźieli Moyżeszowi:

23. Który im rzékł: To iest co mówił Pan: Odpoczynienie Szabathu iutro iest poświęcone Panu: cokolwiek maćie robić, róbćie, a co maćie warzyć, warzcie: a cokolwiek zostanie, schowayćie do iutra.

24. Y uczynili tak iako Moyżesz przykazał, a nie zgniło, ani się w nim robak nalazł.

25. Y rzékł Moyżesz: Iedźćie to dźiśia: bo Szabath iest Pański: nie naydźie się dźiś na polu.

26. Przez sześć dni zbiérayćie, a dnia śiódmego Szabath iest Pański, przeto się nie naydźie.

27. Y przyszedł śiódmy dźień: a wyszedszy z ludu aby zbiérali, nie naleźli.

28. Y rzékł Pan do Moyżesza: Pókiż niechcećie zachować roskazania mego y zakonu mego?

29. Patrzćie iż Pan dał wam Szabath, y przeto w dźień szósty dał wam pokarm dwoiaki: każdy niech mieszka sam u siebie, żaden niech nie wychodźi z mieysca swego dnia śiódmego.

30. Y obchodźił Szabath lud dnia śiódmego.

31. Y nazwał dóm Izraelów imię iego Man: które było iako nasienie koryandru białe, a smak iego, iako białego chleba z miodem.

32. Y rzékł Moyżesz: Ta iest mowa, którą Pan przykazał: Napełni gomor z niego, a niech chowan będźie na przyszłe potym rodzaie, aby znali chléb, którymem was karmił na puszczy, kiedy wyprowadzeni iesteście z źiemie Egyptskiéy.

---

wego, i dla chorego, który mniéj potrzebował pokarmu; wszystko to stawało się cudownie.

19. *Żaden niech nie zostawia z niego aż do zarania.* To przykazanem zostało dla pohamowania niedowierczéj i niewczesnéj przezorności tych, którzyby chcieli przygotować sobie pokarmu na dzień następny.

20. *Jęło się zalegać chrobactwem* (robactwem, Linde). Stawało się nie bez cudu: albowiem manna nie była téj własności, iżby nie mogła być zachowana dłużéj nad jeden dzień; ta bowiem, którą zbierali w Piątek, przydatną była i w Sobotę.

21. *I zbierali po ranu każdy.* Taki był rozkaz Boga. Jakie było tego znaczenie, naucza księga Mądr. r. 16, 28: *Aby wszem wiadomo było, że potrzeba uprzedzić słońce ku błogosławieniu ciebie* (do czczenia i wielbienia ciebie), *a gdy wschodzi światłość, modlić się do ciebie.— A gdy się zagrzało słońce, topniało.* Chciał Bóg aby manna topniała na polu, iżby ten pokarm niebieski zostając na ziemi nie gnił, lub nie był podeptany, a tém samém nie był lekceważony i znieważany.

22. *I powiedzieli Mojżeszowi.* Aby z odpowiedzi dowiedzieli się, dla czego dany był im rozkaz, iżby po dwie miarki nazbierano: jeszcze bowiem Bóg nie był im tego powiedział, że zalecił im to z powodu obowiązku święcenia Szabatu, co Mojżesz zaraz im wyjaśnia.

31. *Jako nasienie koryandru białe.* Nie ta jest myśl, że manna była biała, jak nasienie koryandru (bo nasienie tego ziela jest czarne), lecz ten jest sens, że manna była białą, a z kształtu i wielkości podobną do nasienia kolędry.— *Smak jego, jako białego chleba z miodem.* Ten smak był mannie jakby wrodzonym i naturalnym, i taki miała smak jeżeli jedzący nie pragnął żadnego innego pokarmu; jeśli bowiem on zapragnął czego innego, wnet manna ten smak, jakiego on chciał, przybierała; o czém wyraźnie pow. ks. Mądr. r. 16, 20. I to stawało się nie tylko względem pobożnych

33. Dixitque Moyses ad Aaron: Sume vas unum, et mitte ibi Man, quantum potest capere gomor: et repone coram Domino ad servandum in generationes vestras,

34. sicut praecepit Dominus Moysi. Posuitque illud Aaron in tabernaculo reservandum.

35. Filii autem Israel comederunt Man quadraginta annis, donec venirent in terram habitabilem; hoc cibo aliti sunt, usquequo tangerent fines terrae Chanaan. (*Neh. 9, 21.*)

36. Gomor autem decima pars est ephi.

33. Y rzekł Moyżesz do Aarona: Weźmi statek ieden, a nasyp weń Man, ile może w się wziąć gomor, y połóż przed Panem, ku zachowaniu na rodzaie wasze,

34. iako przykazał Pan Moyżeszowi: y położył go Aaron w przybytku na zachowanie.

35. A synowie Izraelowi iedli Man, czterdzieści lat, aż weszli do ziemie mieszkalney: Tym pokarmem żywieni są, aż przyszli do granic ziemie Chananeyskiey.

36. A gomor iest dziesiąta część Ephy.

Wykł. Wujka. R. 16.—15. *Manhu, coż to jest?* Inaczej to nowotni tłómacze wykładają, powiadając iż Manna znaczy dar, od słowa żydowskiego *mana*, które znaczy darować albo zgotować, jakoby pokarm z daru Bożego dany. Ale to przeciw pismu jest, które tak mówi: Ujrzeli synowie Izraelscy, i rzekli jeden do drugiego, Manhu, bo nie wiedzieli coby było: kiedyby Man znaczyło dar, jużby nie potrzebnie te słowa był Mojżesz przydał, bo nie wiedzieli coby było: ale znać iż to słowo było dziwujących się i pytających, co to jest. I tak przełożyli LXX i Hieronim ś. *Josephus* też (lib. 3 Antiquit. c. 1) powiada, iż Man w żydowskim a zwłaszcza syryjskim jest słowo pytającego, co: A ci lepiej rozumieli swój język niż nowotni tłómacze. I bardzo dobrze onemu pokarmowi, dane jest imię od dziwowania i pytania, bo był figurą naszego pokarmu najświętszego w Sakramencie, który jest tajemnicą wszelkiego podziwowania godną, jako sam Pan Chrystus wykłada (u Jana, 6). Przetoż i Ewangelista ś. powiada: iż słysząc Żydowie od Pana Chrystusa o tem pokarmie, mówili: Jako może ten dać ciało swoje do pożywania? Ale gdyby byli wierzyli, słuszniejby dziwując się rzekli: Co to jest? Jako ich ojcowie o mannie mówili.

CAPUT XVII.

ROZDZIAŁ 17.

O wyprowadzeniu wody ze skały, i walce z Amalecytami.

1. Igitur profecta omnis multitudo filiorum Israel de deserto Sin per mansiones suas, juxta sermonem Domini, castrametati sunt in Raphidim, ubi non erat aqua ad bibendum populo.

2. Qui jurgatus contra Moysen ait: Da nobis aquam, ut bibamus. Quibus respondit Moyses: Quid jurgamini contra me? cur tentatis Dominum? (*Num. 20, 4.*)

3. Sitivit ergo ibi populus prae aquae penuria, et murmuravit contra Moysen, dicens: Cur fecisti nos exire de Aegypto, ut occideres nos, et liberos nostros, ac jumenta siti?

4. Clamavit autem Moyses ad Dominum, dicens: Quid faciam populo huic? adhuc paululum, et lapidabit me.

5. Et ait Dominus ad Moysen: Antecede populum, et sume tecum de senioribus Israel: et virgam, qua percussisti fluvium, tolle in manu tua, et vade. (*Psal. 77, 15. I. Cor. 10, 4.*)

6. Ecce ego stabo ibi coram te, supra petram Horeb: percutiesque petram, et exibit ex ea aqua,

1. Wyciągnąwszy tedy wszytko mnóstwo synów Izraelowych z puszcy Sin z stanowiski swemi, według mowy Pańskiey: położyli się obozem w Raphidim, gdźie nie było wody ku piciu ludowi.

2. Który swarząc się z Moyżeszem, mówił: Day nam wody, abychmy pili. Którym odpowiedział Moyżesz: Co się swarzycie zemną? Przecz kusicie Pana?

3. Y pragnął tam lud dla niedostatku wody, y szemrał przeciw Moyżeszowi, mówiąc: Czemuś nas wywiódł z Egyptu, abyś pomorzył nas, y dzieci nasze, y bydło pragnieniem?

4. Y wołał Moyżesz do Pana, mówiąc: Cóż mam czynić ludowi temu? iescze maluczko, a ukamionuie mię.

5. Y rzekł Pan do Moyżesza: Idź przed ludem, a weźmi z sobą z starszych Izraelowych: y laskę którąś uderzył w rzekę, weźmi w rękę twoię, a idź.

6. Oto ia stanę tam przed tobą na skale Horeb: y uderzysz w skałę, a wypłynie z niey woda, aby pił

---

nych Izraelitów, jak niektórzy rozumieją, ale i dla bezbożnych; które to zdanie jest prawdopodobniejsze.

33. *Przed Panem.* Przed przybytkiem i arką, gdy będą urządzone.

34. *I położył go Aaron w przybytku na schowanie.* Powiedziano to jest przez Antycypacyą; albowiem poźniéj przybytek został wystawiony, i mannę w nim przechowywano.

R. 17.—1. *Z stanowiski swemi.* Ze stanowisk swoich, czyli ze stacyj; w których *według mowy Pańskiéj*, t. j. stosownie do wskazań słupa obłoku, zatrzymywali się, a których wyliczać wszystkich po szczególe Mojżesz nie miał tu zamiaru.— *W Rafidim.* Ta jedynasta z porządku stacya była blizko góry Synai, tu woda została wyprowadzona ze skały, i zwyciężeni Amalecytowie. Miejsce to nazwano takoż *Massa*, t. j. *Kuszenie*, dla kuszenia i swaru Izraelitów (w. 7).

2. *Przecz kusicie Pana?* Chcieli bowiem, aby ich nowym cudem przekonano, iż czuwa nad nimi wszechmocność i dobroć Boska; albowiem mówili do Mojżesza: *Jest-li Pan między nami, czyli nie?* (w. 7).

5. *Którąś uderzył w rzekę.* Nil, przez Aarona (r. 7, 20). Inni przez rzekę rozumieją tu morze Czerwone. Niekiedy Pismo ś. podobnie się wyraża (Jonasz r. 2, w.)

6. *Ja stanę... na skale.* Stanę w słupie obłoku, który zatrzymam nad skałą Horeb, i wyprowadzę z niéj wodę. Horeb jestto Synai. Skała więc ta znajdowała się na puszczy Synai, lecz bliżéj Rafidim, niż góry Synai. P. W.

ut bibat populus. Fecit Moyses ita coram senioribus Israel;

7. et vocavit nomen loci illius, Tentatio, propter jurgium filiorum Israel, et quia tentaverunt Dominum, dicentes: Estne Dominus in nobis, an non? * (*Deut. 25, 17.*)

8. Venit autem Amalec, et pugnabat contra Israel in Raphidim.

9. Dixitque Moyses ad Josue: Elige viros, et egressus pugna contra Amalec: cras ego stabo in vertice collis, habens virgam Dei in manu mea.

10. Fecit Josue, ut locutus erat Moyses, et pugnavit contra Amalec; Moyses autem et Aaron, et Hur ascenderunt super verticem collis.

11. Cumque levaret Moyses manus, vincebat Israel; sin autem paululum remisisset, superabat Amalec.

12. Manus autem Moysi erant graves; sumentes igitur lapidem, posuerunt subter eum, in quo sedit; Aaron autem et Hur sustentabant manus ejus ex utraque parte. Et factum est, ut manus illius non lassarentur usque ad occasum solis.

13. Fugavitque Josue Amalec, et populum ejus in ore gladii.

14. Dixit autem Dominus ad Moysen: Scribe hoc ob monumentum in libro, et trade auribus Josue: delebo enim memoriam Amalec sub caelo.

15. Aedificavitque Moyses altare; et vocavit nomen ejus, Dominus exaltatio mea, dicens:

16. Quia manus solii Domini, et bellum Domini erit contra Amalec, a generatione in generationem.

lud: Uczynił tak Moyżesz przed starszémi Izraelowemi:

7. y nazwał imię mieysca onego, kuszenie, dla swaru synów Izraelowych, a iż kusili Pana, mówiąc: Jestli Pan między nami, czyli nie?

8. Y przyszedł Amalek, y walczył przeciwko Izraelowi w Raphidim.

9. Y rzekł Moyżesz do Jozuego: Wybierz męże, a wyszedszy walcz przeciw Amalekowi: ia iutro stanę na wiérzchu pagórku, maiąc laskę Bożą w ręce moiéy.

10. Uczynił Jozue iako rzekł Moyżesz, y potykał się z Amalekiem: Lecz Moyżesz y Aaron y Hur wstąpili na wiérzch pagórku.

11. A gdy podniósł Moyżesz ręce, przemagał Izrael: ai eśli trochę opuścił, przezwyciężał Amalek.

12. A ręce Moyżeszowe były ciężkie: wziąwszy tedy kamień, podłożyli podeń, na którym usiadł: a Aaron y Hur podpiérali ręce iego z obudwu stron. Y stało się, że się iego ręce nie spracowały aż do zachodu słońca.

13. Y obrócił w tył Jozue Amaleka, y lud iego paszczęką miecza.

14. Y rzekł Pan do Moyżesza: Napisz to dla pamięci w księgi y poday uszam Jozuego: bo wygładzę pamiątkę Amalekowę pod niebem.

15. Y zbudował Moyżesz ołtarz: y nazwał imię iego: Pan podwyższenie moie, mówiąc:

16. Iż ręka stolice Pańskiéy y woyna Pańska będzie przeciw Amalekowi od rodzaiu do rodzaiu.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 17. w. 6. *Uderzysz w skałę a wypłynie z niéj woda.* To cudo Paweł ś. przypisuje Panu Chrystusowi, który będąc z Żydami na puszczy dał im tę wodę, o czém tak pisze (1. Cor. 10. v. 4.) Wszyscy pili toż picie duchowne, a pili z Opoki duchownej, która za nimi szła, a Opoka była Pan Chrystus. Cóż tu inszego Apostoł uczy jedno że Pan Chrystus był z Żydami na puszczy? Albowiem naprzód zowie Pana Chrystusa duchowną opoką, dla tego iż ona opoka materyalna sama z siebie wód wydawać nie mogła, ale to miała z opoki duchownéj i niewidzialnej, to jest, od Chrystusa. O czem tak pisze Chryzostom ś. na to miejsce. Nie z natury onej opoki woda wynikała, boby i przed tém wynikała, ale insza niejakaś duchowna Opoka wszystko to sprawowała, to jest, Chrystus, który obecny wszędy cuda czyni, i dla tego mówi, z Opoki która za nimi szła. Ambroży ś. na toż miejsce mówi: Naśladująca opoka rozumie się Chrystus, albowiem gdzie im niedostawało ludzkiéj pomocy, tam był Chrystus, i dla tego szedł za nimi aby im pomagał skoroby ustawali. A tak Chrystus wedle ducha swojego boskiego był tą opoką, a wody zaś były duchowne względem opoki duchownej że ona kamienna opoka, nie sama z siebie, ale mocą opoki duchownej, którą była Chrystus, wody z siebie dawała. Fałsz tedy jest co Nowochrzczeńcy mówią, jakoby ona woda za Żydami przez puszczą płynęła, sen to jest, i wymysł Pismu świętemu przeciwny. Bo tego nie czytamy, aby ona woda za nimi chodziła, i owszem zaraz potem gdy się ruszyli, poczęli szemrać o wodę (Num. 21. v. 5). To znać że za nimi nie płynęła, ale jako mówi Apostoł ś.: Chrystus opoką duchowną będąc, to jest, Bogiem, który się często opoką zowie, dodawał wód Żydom i z nimi chodził.

---

8. *Amalek.* Amalecytowie, którzy, jako pochodzący od Ezawa, przechowywali nienawiść ojca swego ku Izraelitom, potomkom Jakóba.

11. *A gdy podnosił Mojżesz ręce, przemagał Izrael.* Przez to pokazywał Bóg, że jemu, a nie słabej rzeszy Hebrajczyków, powinno być przyznawane zwycięztwo. Mojżesz z rozciągniętemi rękami był figurą Chrystusa ukrzyżowanego.

12. *A ręce Mojżeszowe były ciężkie.* Bo już zbliżał się do starości, i przez długie podnaszanie w górę tém bardziéj słabły.

13. *Paszczęką miecza.* Patrz W.

14. *Napisz to dla pamięci.* Zapisz to w kronikach, rocznikach.— *Podaj uszom Jozuego.* Wraż to Jozuemu, iżby on następcom swoim, i ci swoim przekazywali ten wyrok Boga o wygładzeniu Amalecytów.— *Bo wygładzę pamiątkę Amalekową pod niebem.* Surowy wydał Bóg wyrok na Amalecytów, za to, że okrutną wojną prześladowali niewinnych i pielgrzymujących Izraelitów, i chcieli ich odstraszyć od przedsięwziętéj, z rozkazu Boga, podróży do ziemi Chanaan, i że pozabijali znękanych pracą i głodem tych Izraelitów, którzy oddzielili się od swego wojska nie mogąc za niém zdążyć, jak się okaz. z Deut. 25, 18.

15. *Pan podwyższenie moje.* P. W.

16. *Iż ręka stolicy Pańskiéj.* Hebr.: *iż ręka nad stolicą Pana jest*, t. j. ręka Pana przysięgającego przez stolicę swoję, że przez lud swój wieczną wypowie wojnę Amalecytom.

13. *Paszczeka miecza.* Jest to *Hebraismus*, którego Pismo ś. używa, kiedy się wielkie krwie rozlanie stanie, tak mówiąc: *In ore gladii:* Paszczeką miecza, dla tego, iż pożera ludzie jako paszczęka. Niektórzy to wykładają ostrzem miecza. Ale niech się temu przypatrzą, iż Pismo ś. nigdziéj nie używa tych słów, jedno kiedy się stała wielka i znaczna porażka. A gdyby znaczyło ostrze miecza, tedyćby chocia i jednego zabiją, mógł tak mówić: *In ore gladii.* Prawda jest i u Greków στομα, to jest, usta, za ostrze bierze, zkąd i δισστομος *gemini oris*, miecz na obie stronie ostry, to tak u Greków. Ale kiedy pismo ś. mówi, *in ore gladii*, własność jest żydowskiego języka, co też LXX. przekładają *in morte gladii*, w śmierci miecza, εν φονω μαχαιρας.

15. *Pan podwyższenie moje.* Nie zowieć tu ołtarza, Bogiem, albo Jehową, jako to Nowochrzczeńcy zwykli wykładać, chociaj sami powiadają, iż to imię Jehowa własne jest Bogu, a nie komu inszemu: Ale raczéj on ołtarz zowie imieniem tego skutku i dobrodziejstwa, które mu Bóg Jehowa uczynił, że podwyższał Izraela nad nieprzyjacioły. Czytaj Jer. 23. ver. 6. Inszy to przekładają, „Pan chorągiew moja." Ale słowo żydowskie oboje znaczyć może, nasz tłómacz przełożył: Podwyższenie.

CAPUT XVIII.

ROZDZIAŁ 18.

O przybyciu do obozu Jetra, teścia Mojżesza, i radzie danéj przezeń Mojżeszowi, aby przybrał sobie do pomocy urzędników.

1. Cumque audisset Jethro, sacerdos Madian, cognatus Moysi, omnia quae fecerat Deus Moysi, et Israel populo suo, et quod eduxisset Dominus Israel de Aegypto;

2. tulit Sephoram uxorem Moysi, quam remiserat, * *(Supr. 2, 22.)*

3. et duos filios ejus, quorum unus vocabatur Gersam, dicente patre: Advena fui in terra aliena;*

4. alter vero Eliezer; Deus enim, ait, patris mei adjutor meus, et eruit me de gladio Pharaonis.

5. Venit ergo Jethro, cognatus Moysi, et filii ejus et uxor ejus ad Moysen in desertum, ubi erat castrametatus juxta montem Dei.

6. Et mandavit Moysi, dicens: Ego Jethro cognatus tuus venio ad te, et uxor tua, et duo filii tui cum ea.

7. Qui egressus in occursum cognati sui, adoravit, et osculatus est eum; salutaveruntque se mutuo verbis pacificis. Cumque intrasset tabernaculum,

8. narravit Moyses cognato suo cuncta, quae fecerat Dominus Pharaoni et Aegyptiis propter Israel; universumque laborem, qui accidisset eis in itinere, et quod liberaverat eos Dominus.

9. Laetatusque est Jethro super omnibus bonis, quae fecerat Dominus Israeli, eo quod eruisset eum de manu Aegyptiorum,

10. et ait: Benedictus Dominus, qui liberavit vos de manu Aegyptiorum, et de manu Pharaonis, qui eruit populum suum de manu Aegypti.

11. Nunc cognovi, quia magnus Dominus super omnes deos: eo quod superbe egerint contra illos. *(Supr. 1, 14. — 5, 7.* et *18. — 14, 8.)*

1. Y gdy usłyszał Jethro Kapłan Madiański, powinny Moyżeszów, wszytko co uczynił Bóg Moyżeszowi, y Izraelowi ludowi swemu, a iż wywiódł Pan Izraela z Egyptu:

2. Wziął Sephorę żonę Moyżeszowę, którą był odesłał,

3. y dwu synów iey, z których iednego zwano Gersam, iż rzekł oćiec: Byłem przychodniem w ziemi cudzey.

4. A drugiego Eliezer: Bóg bowiem, prawi, oyca mego pomocnik móy, y wyrwał mię od miecza Pharaonowego.

5. Przyszedł ted Jethro powinny Moyżeszów y synowie iego, y żona iego na puszczą do Moyżesza, gdźie się był obozem położył przy górze Bożey.

6. Y wskazał do Moyżesza, mówiąc: Ja Jethro powinny twóy idę do ciebie, y żona twoia, y dwa synowie twoi z nią.

7. Który wyszedszy naprzeciwko powinnemu swemu, pokłonił się, y pocałował go: y przywitali się spolnie, słowy spokoynémi. A gdy wszedł do namiotu,

8. rospowiedźiał Moyżesz powinnemu swemu wszytko co był uczynił Pan Pharaonowi y Egyptianóm dla Izraela: y wszytkę pracą która ie potkała w drodze, a że ie Pan był wybawił.

9. Y radował się Jethro ze wszytkich dóbr, które uczynił Pan Izraelowi, iż go wybawił z ręki Egiptianów,

10. y rzekł: Błogosławiony Pan, który was wybawił z ręki Egiptianów, i z ręki Pharaonowey, który wyrwał lud swóy z ręki Egyptskiey.

11. Terazem doznał, że wielki Pan nade wszytkie Bogi: przeto że się przeciwko nim pyszno obchodźili.

R. 18.— 1. *Jetro, kapłan Madiański.* Patrz co pow. w r. 2, 16.— *Powinny Mojżeszów.* Teść Mojżesza.

2. *Żonę Mojżeszową, którą był odesłał.* Mojżesz udając się do Egiptu, aby rozpocząć z Faraonem tak wielką i niebezpieczną sprawę o oswobodzenie ludu, nie mógł razem poświęcać się obowiązkom męża i ojca; przeto żonę swą z synami, która obawiała się Faraona i dobrowolnie chciała pozostać, odesłał do Madian.

5. *Przy górze Bożey.* Horeb, czyli Synai, jak wid. r. 3, 1.

7. *Pokłonił się.* Według zwyczaju narodowego okazał uszanowanie.— *Przywitali się spólnie, słowy spokojnemi.* Hebr.: *pytali się o pokoju*, albo, *czy pokój*, to jest, czy wszystko szło szczęśliwie i dobrze; gdyż to oznacza pozdrowienie Hebrajczyków: *Pokój z tobą.*

9. *I radował się.* LXX., *ostupiał*, jakby w zachwycenie był porwany.

11. *Terazem doznał.* T. j. jaśniéj, niż kiedyś. I przeto zaniedbawszy bogów pogańskich, prawdziwemu Bogu służyć będę. Tę wiarę i pobożność Jetro przekazał potomkom; od niego bowiem pochodzili Rechabici, jak się ok. 1. Paral. 2. 55., których chwali z posłuszeństwa i

12. Obtulit ergo Jethro, cognatus Moysi, holocausta et hostias Deo; veneruntque Aaron et omnes seniores Israel, ut comederent panem cum eo coram Deo.

13. Altera autem die sedit Moyses, ut judicaret populum, qui assistebat Moysi a mane usque ad vesperam.

14. Quod cum vidisset cognatus ejus, omnia scilicet quae agebat in populo, ait: Quid est hoc quod facis in plebe? cur solus sedes, et omnis populus praestolatur de mane usque ad vesperam?

15. Cui respondit Moyses: Venit ad me populus quaerens sententiam Dei.

16. Cumque acciderit eis aliqua disceptatio, veniunt ad me, ut judicem inter eos, et ostendam praecepta Dei, et leges ejus.

17. At ille: Non bonam, inquit, rem facis:

18. stulto labore consumeris et tu, et populus iste, qui tecum est: ultra vires tuas est negotium, solus illud non poteris sustinere.*

19. Sed audi verba mea atque consilia, et erit Deus tecum. Esto tu populo in his quae ad Deum pertinent, ut referas quae dicuntur ad eum:* (*Deut. 1, 12.*)

20. ostendasque populo ceremonias et ritum colendi, viamque per quam ingredi debeant, et opus quod facere debeant.

21. Provide autem de omni plebe viros potentes, et timentes Deum, in quibus sit veritas, et qui oderint avaritiam, et constitue ex eis tribunos, et centuriones, et quinquagenarios, et decanos,

22. qui judicent populum omni tempore: quidquid autem majus fuerit, referant ad te, et ipsi minora tantummodo judicent: leviusque sit tibi, partito in alios onere.

23. Si hoc feceris, implebis imperium Dei, et praecepta ejus poteris sustentare: et omnis hic populus revertetur ad loca sua cum pace.

24. Quibus auditis, Moyses fecit omnia, quae ille suggesserat.

12. Ofiarował tedy Jethro powinny Moyżeszów całopalenia y ofiary Bogu: y przyszedł Aaron y wszyscy starszy Izraelowi, aby chleb z nim iedli przed Bogiem.

13. A drugiego dnia siadł Moyżesz, aby sądził lud, który stał przy Moyżeszu od poranku aż do wieczora.

14. Co gdy uyźrzał powinny iego, to iest, wszytko co czynił z ludem, rzekł: Cóż to iest, co czynisz z tym ludem? Czemu sam śledźisz, a wszytek lud czeka od poranku aż do wieczora?

15. Któremu odpowiedźiał Moyżesz: przyszedł lud do mnie pytać się wyroku Bożego.

16. A gdy im spór iaki przypadnie, przychodzą do mnie, abym rozsądźił między nimi, y pokazał przykazanie Boże, y prawa iego.

17. Ale on: Nie dobrą, pry, rzecz czynisz:

18. głupią pracą, psuiesz się y ty, y lud ten, który z tobą iest: nad twe siły iest sprawa, sam iey nie będźiesz mógł zdołać.

19. Ale posłuchay słów moich y rady, a będźie Bóg z tobą. Bądź ty ludowi w tych rzeczach które ku Bogu należą, abyś odnosił co mówią do niego:

20. y ukazował ludowi ceremonie, y porządek służenia, y drogę którąby chodźić mieli, y dźieło któreby czynić mieli.

21. A opatrz ze wszytkiego ludu męże potężne, y bogoboyne, w którychby była prawda, y którzyby nienawidźieli łakomstwa: y postanów z nich tysiączniki y setniki, y pięćdźiesiątniki, y dźiesiątniki,

22. którzyby lud sądźili na każdy czas: a cokolwiek będźie więtszego, niech odnoszą do ciebie, a sami tylko mnieysze rzeczy niechay sądzą: y żeby być lżey było, podzieliwszy ciężar między insze.

23. Jeśli to uczynisz, wypełnisz roskazanie Boskie, y przykazanie iego będźiesz mógł znosić: y lud ten wszytek będźie się wracał z pokoiem na mieysca swoie.

24. Co usłyszawszy Moyżesz, uczynił wszytko co mu był podał.

---

wstrzemięźliwości Jeremiasz. r. 35.— *Przeto, że się przeciwko nim pyszno obchodzili.* Jest to powiedziane przez Wyrzutnię (ellipsis). Sens ten: Bóg wielu klęskami dotknął Egipcyan za to, że pyszno obchodzili się z Izraelitami i niesprawiedliwie ich dręczyli.

12. *Ofiarował.* Prawdziwemu Bogu, nie bałwanom, jak przedtém.— *Aby chleb z nim jedli przed Bogiem.* Ofiar dziękczynnych, składanych Bogu przez całopalenie, większa część przeznaczoną była na uroczystą ucztę, i o niéj mówiono że się odbywała przed Panem, jakby on był obecnym przy składaniu tych ofiar i przy téj uczcie, a zwłaszcza jeżeli uczta ta odbywała się tuż przy ołtarzach, na których składano ofiary.

13. *Aby sądził.* Rozsądzał sprawy ludu. P. W.

15. *Pytać się wyroku Bożego.* Hebr.: *szukając Boga.* T. j. żądając odemnie, abym nauczył ich poznawać wolę Bożą w każdéj sprawie.

17. *Nie dobrą rzecz, rzecze, czynisz.* Nie jest to dobrze, że w taki sposób to czynisz.

18. *Głupią pracą psujesz się* (wycięczasz się). LXX. *nieznośną*, nadzwyczaj ogromną, nad siły pracą.

19. *Będzie Bóg z tobą.* Jeżeli pójdziesz za moją radą, dobrze ci się powiedzie, przy Boskiéj pomocy.— *W tych rzeczach, które ku Bogu należą.* Hebr., *bądź ty ludowi przed Bogiem;* bądź rzecznikiem ludu, posłem jego do Boga.—Abyś odnosił co mówią do niego. Abyś prośby, pragnienia i potrzeby ludu przedstawiał Bogu.

20. *Ukazował ludowi ceremonie etc.* Bądź adwokatem ludu do Boga, i nawzajem tłumaczem Boga do ludu, iżby lud nauczał się od ciebie tego, co Bóg przepisuje odnoszącego się do rządu i do kształcenia obyczajów.

21. *Mężów potężnych.* Odważnych, stałych i cnotliwych.— *W którychby była prawda.* Którzyby szukali prawdy i sprawiedliwie sądzili.

23. *Jeśli to uczynisz, wypełnisz rozkazanie Boskie etc.* Przedtém trzy rzeczy były niewłaściwe. Lud przez cały dzień zostawał przy Mojżeszu oczekując jego odpowiedzi; sam Mojżesz wycieńczał swe siły zbytnią pracą; nie zostawało Mojżeszowi czasu do zasięgania rady Boga. Te trzy niedogodności zostają usunięte nowym porządkiem rzeczy. Bóg będzie dawał Mojżeszowi swe rozkazanie, czyli odpowiadał na jego prośby i rady; Mojżesz będzie mógł podołać pracy; lud wcześnie będzie mógł powracać do domu.

24. *Uczynił wszystko.* Wybrał niższych urzędników, i dał im stosowne przestrogi. Patrz Deut. r. 1, 9—19.

25. Et electis viris strenuis de cuncto Israel, constituit eos principes populi, tribunos, et centuriones, et quinquagenarios, et decanos.

26. Qui judicabant plebem omni tempore; quidquid autem gravius erat, referebant ad eum, faciliora tantummodo judicantes.

27. Dimisitque cognatum suum, qui reversus abiit in terram suam.

25. A wybrawszy męże potężne ze wszytkiego Izraela, postanowił ie przełożonemi nad ludem, tysiączniki, y setniki, y pięćdźiesiątniki, y dźiesiątniki.

26. Którzy sądźili lud czasu każdego: a cokolwiek było ważnieyszego, odnosili do niego, łacnieysze tylko sądząc.

27. Y odprawił powinnego swego: który wróciwszy się odszedł do źiemie swoiéy.

Wykład X. J. Wujka — Roz. 18. w. 13. *Siadł Mojżesz aby sądził lud.* Mojżesz jako najwyższy biskup i sędzia siedział, i na wszystkie wątpliwości, i różnice w zakonie Pańskim, odpowiadał. A niedopuszczał nikomu wykładać sobie zakonu Bożego, jakoby chciał: ale jako Mojżesz na urzędzie duchem Bożym rozumiał. I potem kiedy z rady Jethro, postanowił sędzie, którzyby sądzili wszystek lud, zachował sobie rozwiązanie wątpliwości około zakonu Bożego. Abyśmy się nauczyli, iż to zdawna wola Boża była, aby jeden zawżdy był takim sędzią, od którego się wszyscy mają uczyć zakonu Bożego. *Deut.* 17. *Malach.* 1.

CAPUT XIX.

ROZDZIAŁ 19.

O przygotowaniu Izraelitów do przyjęcia Boskiego prawa.

1. Mense tertio egressionis Israel de terra Aegypti, in die hac venerunt in solitudinem Sinai. (*Num. 33. 15.*)

2. Nam profecti de Raphidim, et pervenientes usque in desertum Sinai, castrametati sunt in eodem loco, ibique Israel fixit tentoria e regione montis.

3. Moyses autem ascendit ad Deum; vocavitque eum Dominus de monte, et ait: Haec dices domui Jacob, et annuntiabis filiis Israel:

4. Vos ipsi vidistis, quae fecerim Aegyptiis, quomodo portaverim vos super alas aquilarum, et assumserim mihi. (*Deut. 29, 2.*)

5. Si ergo audieritis vocem meam, et custodieritis pactum meum, eritis mihi in peculium de cunctis populis: mea est enim omnis terra. (*Supr. 9, 29.*)

6. Et vos eritis mihi in regnum sacerdotale, et gens sancta. Haec sunt verba, quae loqueris ad filios Israel. (*1. Pet. 2, 9.*)

7. Venit Moyses; et convocatis majoribus natu populi, exposuit omnes sermones, quos mandaverat Dominus.

8. Responditque omnis populus simul: Cuncta quae locutus est Dominus, faciemus. Cumque retulisset Moyses verba populi ad Dominum,

9. ait ei Dominus: Jam nunc veniam ad te in caligine nubis, ut audiat me populus loquentem ad te, et credat tibi in perpetuum. Nuntiavit ergo Moyses verba populi ad Dominum.

10. Qui dixit ei: Vade ad populum, et sanctifica illos hodie, et cras, laventque vestimenta sua.

1. Miesiąca trzeciego wyszćia Izraela z źiemie Egyptskiéy, w tenże dźień przyszli na pustynią Sinai.

2. Bo wyciągnąwszy z Raphidim, y przyszedszy aż do puszczy Sinai, położyli się obozem na tymże mieyscu, i tamże rozbił Izrael namioty przeciw górze.

3. A Moyżesz wstąpił do Boga, y zawołał go Pan z góry, y rzekł: To powiész domowi Jakóbowemu, y oznaymisz synom Izraelowym:

4. Wyście sami widźieli, com uczynił Egyptianóm, y iakom was nosił na skrzydłach orłowych, y wźiął sobie.

5. Jeśli słuchać będźiecie głosu mego, y strzedz umowy moiéy, będźiecie mi własnością, ze wszech narodów: abowiem moia iest wszytka źiemia.

6. A wy będźiecie mi królestwem kapłańskim, y narodem świętym. Te są słowa, które mówić będźiesz do synów Izraelowych.

7. Przyszedł Moyżesz: y zezwawszy starsze ludu, przełożył im wszytki słowa, które Pan roskazał.

8. Y odpowiedźiał wszytek lud pospołu: Wszytko co Pan rzekł, uczynimy. A gdy odniósł Moyżesz słowa ludu do Pana,

9. rzekł mu Pan: Już teraz przyidę do ciebie we mgle obłoku aby mię słyszał lud mówiącego do ciebie, a wierzył ci na wieki. Odniósł tedy Moyżesz słowa ludu do Pana.

10. Który mu rzekł: Idź do ludu a poświęć je dźisia y iutro, y niech wypiorą szaty swoie.

---

25. *Przełożonymi nad ludem.* T. j. tysiączniki i inni, którzy tu się wyliczają.

R. 19.—1. *W tenże dzień.* T. j. w dzień tejże liczby, czyli *trzeci;* albowiem poprzedziło było: *miesiąca trzeciego* i t. d. Inni rozumieją, iż przez to się oznacza, że tegoż dnia, którego odeszli z Rafidim, przybyli do góry Synai.— *Na pustynią Synai.* Gdzie była stacya dwónasta.

3. *Wstąpił do Boga.* Na górę Synai.

4. *Jakom was nosił na skrzydłach orłowych.* Orlice orlęta swe niosą nie trzymając je w szponach i w nogach, ale kładą je sobie na skrzydła, i wzlatują tak wysoko, że bezpieczne są od wszelkiego pocisku.

5. *Będziecie mi własnością.* Patrz Wujka.

6. *Będziecie mi Królestwem Kapłańskiém.* P. W.— *Narodem świętym.* Odłączonym od innych narodów bałwochwalczych, i mnie w niejaki sposób szczczególniéj poświęconym.

9. *Przyjdę do ciebie we mgle.* Abym cię postanowił Izraelitów prawodawcą, iżbyś dał im prawo nie ludzkie, ale od samego Boga podyktowane.

10. *Poświęć ich.* Przygotuj ich i oczyść.

11. Et sint parati in diem tertium: in die enim tertia descendet Dominus coram omni plebe super montem Sinai.

12. Constituesque terminos populo per circuitum, et dices ad eos: Cavete ne ascendatis in montem, nec tangatis fines illius: omnis qui tetigerit montem, morte morietur.

13. Manus non tanget eum, sed lapidibus opprimetur, aut confodietur jaculis: sive jumentum fuerit, sive homo, non vivet: cum coeperit clangere buccina, tunc ascendant in montem.

14. Descenditque Moyses de monte ad populum, et sanctificavit eum. Cumque lavissent vestimenta sua,

15. ait ad eos: Estote parati in diem tertium, et ne appropinquetis uxoribus vestris.

16. Jamque advenerat tertius dies, et mane inclaruerat; et ecce coeperunt audiri tonitrua, ac micare fulgura, et nubes densissima operire montem, clangorque buccinae vehementius perstrepebat; et timuit populus qui erat in castris.

17. Cumque eduxisset eos Moyses in occursum Dei de loco castrorum, steterunt ad radices montis.

18. Totus autem mons Sinai fumabat; eo quod descendisset Dominus super eum in igne, et ascenderet fumus ex eo quasi de fornace; eratque omnis mons terribilis. (*Deut. 4, 11.*)

19. Et sonitus buccinae paulatim crescebat in majus, et prolixius tendebatur; Moyses loquebatur, et Deus respondebat ei.

20. Descenditque Dominus super montem Sinai in ipso montis vertice, et vocavit Moysen in cacumen ejus. Quo cum ascendisset,

21. dixit ad eum: Descende, et contestare populum, ne forte velit transcendere terminos ad videndum Dominum, et pereat ex eis plurima multitudo.

22. Sacerdotes quoque, qui accedunt ad Dominum, sanctificentur, ne percutiat eos.

23. Dixitque Moyses ad Dominum: Non poterit vulgus ascendere in montem Sinai: tu enim te-

11. A niech będą gotowi na dzień trzeci: trzeciego dnia bowiem zniidźie Pan przed wszytkim ludem na górę Sinai.

12. Y zamierzysz granicę ludowi w około, y powiész im: Strzeżcie się abyście nie wstępowali na górę, ani się dotykali granic iéy: wszelki ktoby się dotknął góry, śmiercią umrze.

13. Ręka się go nie tknie, ale kamieńmi zabit będźie, abo strzałami ustrzelan, bądź bydlę będźie, bądź człowiek, nie będźie żył. Gdy trąba brzmieć pocznie, tedy niech wstąpią na górę.

14. Y zstąpił Moyżesz z góry do ludu i poświęcił ji. A gdy wyprali szaty swe,

15. rzekł do nich: Bądźcie gotowi na dzień trzeci, a nie przystępuycie do żón waszych.

16. Y iuż był przyszedł trzeci dzień, a zaranie zaświtło: alić oto poczęły bydź słyszane gromy, y łyskać się błyskawice, a obłok barzo gęsty okrywać górę, a brzmienie trąby im daléy tym więcéy się rozlegało: y zlękł się lud który był w obozie.

17. A gdy ie wywiódł Moyżesz na zabieżenie Bogu z mieysca obozu, stanęli pod samą górą.

18. A wszytka góra Sinai kurzyła się: przeto iż był Pan zstąpił na nię w ogniu, y występował dym z niéy iako z pieca: a wszytka góra była straszliwa.

19. A głos trąby z lekka się barźiéy rozlegał, y dłużéy się rozwłóczył: Moyżesz mówił, a Bóg mu odpowiadał.

20. Y zstąpił Pan na górę Sinai na sam wiérzch góry, y wezwał Moyżesza na wiérzch iéy: Tam gdy wstąpił,

21. rzekł do niego: Zstąp, a oświadcz ludowi: by snadź niechciał przestąpić granic chcąc widźieć Pana, y nie zginęło z nich barzo wielkie mnóstwo.

22. Kapłani téż którzy przystępuią do Pana, niech się poświęcą, żeby ich nie pobił.

23. Y rzekł Moyżesz do Pana: Nie będźie mógł lud wstąpić na górę Sinai: tyś się bowiem oświad-

---

11. *Na dzień trzeci.* Tén dzień trzeci był pięćdziesiątym od Wielkanocy, i od wyjścia z Egiptu, była to Pięćdziesiątnica, kiedy odebrali od Boga prawo na górze Synai.

12. *Abyście nie wstępowali na górę.* Jakby ciekawi badacze obecności i majestatu Bożego, lecz raczéj z uszanowania ku niemu, zostawajcie w obozie wy, i z bydlęty waszemi.

13. *Kamieńmi zabit bedzie.* Niech zostanie ukamienowany jako świętokradzca.— *Gdy trąba brzmieć pocznie.* Głos trąby naśladował Anioł stojący na górze: głosem tym był przywoływany lud, zostający w namiotach obozu odległych od stóp góry, aby przybliżył się pod samą górę, i tam słuchał prawa, ogłaszanego przez Anioła, jako woźnego Boga.— *Niech wstąpią na górę.* Ku górze aż do granic oznaczonych, z rozkazu Boga, przez Mojżesza, aż pod samą górę. (w. 17.)

14. *Poświęcił ji* (*go*). Zalecając im, aby wymyli szaty swe, wstrzymywali się od żon, i przygotowali się przez ochędóstwo i obudzenie w sobie pragnienia słuchania Boga, i jego prawa.

18. *Pan zstąpił na nię w ogniu.* Nieraz napotyka się w Pismie Ś. to, że ogień poprzedza Boga, albo że w ogniu sam Bóg się ukazuje. Psal. 49, 3.: *Bóg jawnie przyjdzie... Ogień przed oblicznością jego.— A wszystka góra była straszliwa.* Owszem cała góra poruszyła się od trzęsienia ziemi. Psal. 67, 9.: *Ziemia się trzęsła, niebiosa też kropiły od oblicza Boga Synai.* Nie tylko wtenczas pokazały się na górze ogień, dym, trzęsienie ziemi, błyskawice, ale i deszcz padał — gdyż *niebiosa kropiły.*

19. *A Bóg mu odpowiadał.* Hebr. dodaje się *przez głos*, t. j. tak, iż Izraelici słyszeli Boga rozmawiającego z Mojżeszem.

21. *Granic.* Odemnie zakreślonych.

22. *Kapłani.* Kapłaństwo Aaronowe jeszcze nie było ustanowione. Przez kapłanów więc rozumieją się tu ci, którzy z prawa natury byli kapłanami, t. j. pierworodni, podług zdania wielu.— *Którzy przystępują do Pana.* Których urząd tego wymaga, aby zbliżali się do Pana. Nakazuje przeto, aby kapłani wespół z innymi, owszem przed innymi byli poświęceni.

23. *Nie będzie mógł.* Niech się nie waży: bo wzbronioném jest pod karą śmierci.— *Poświęć ją.* Górę tę Synai granicą, jakby murem jakim, oddziel od przystępu ludu, iżby ona jakby mnie jednemu była poświęcona, i żeby nikt się jéj nie dotykał jak rzeczy zwyczajnéj i świeckiéj.

stificatus es, et jussisti, dicens: Pone terminos circa montem, et sanctifica illum.

24. Cui ait Dominus: Vade, descende, ascendesque tu, et Aaron tecum: sacerdotes autem et populus ne transeant terminos, nec ascendant ad Dominum, ne forte interficiat illos.

25. Descenditque Moyses ad populum, et omnia narravit eis.

czył y roskazał mówiąc: Załóż granice około góry, y poświęć ią.

24. Któremu Pan rzekł: Idź zstąp: a wstąpisz ty y Aaron z tobą. Lecz kapłani y lud niech nie przestępuią granic, ani wstępuią do Pana, by ich snadź nie pobił.

25. Y zstąpił Moyżesz do ludu, y wszytko im powiedział.

Wykład X J. Wujka.— Roz. 19. w. 5. *Będziecie mi własnością.* Żydowskie słowo *Segullach*, przekładają, *peculium*, *possessio peculiaris*, a znaczy rzecz własną, osobliwą, drogą i miłą, której pilnie strzeże. To Pan Bóg tak obiecuje Żydom, że ich miał mieć za rzecz drogą, i strzedz ich i bronić osobliwie.

6. *Będziecie mi królestwem kapłańskiem.* 70, tłómacze tak przełożyli: królewskiém kapłaństwem. Chaldejski tak: królowie i kapłani. Gdzie widzimy, iż tłómacze te słowa jednako rozumieli o królowaniu, jako i kapłaństwie: a iż tu nie mówi o królowaniu zwierzchném (boćby tak musieli wszyscy rozkazować i rządzić, czego nigdy nie czynili, ale mieli swoje króle), toć tedy tu ani o kapłaństwie zwierzchnem mówi tylko o wnętrznem. Co się i ztąd dowodzi, iż przedsię Żydzi mieli insze kapłany, którzy zwierzchne ofiary na ołtarzu zwierzchnym ofiarowali, jaki był Aaron i jego synowie, a okrom tych inszym się niegodziło ofiarować. A tak i Piotr Ś. kiedy przywodzi te słowa, 1. list 2. Przenosząc to do Chrześcijan, co przedtém Żydom obiecano. Także i Jan Ś. w Objaw. 1, 6. Nie rozumieją tego o kapłaństwie zwierzchném, ale o wnętrznem, które też ma ofiary wnętrzne, modlitwy, skruchę, i insze. Przeto fałszywie ztąd dowodzą heretycy, jakoby wszyscy Chrześcijanie mieli być wszyscy kapłany, mając moc poświęcania i ofiarowania: gdyż i samPan Chrystus nie wszystkim, ale Apostołom dał moc poświęcania i szafowania Sakramentów i odpuszczania grzechów: co też Apostołowie nie wszystkim, ale niektórym przez kładzienie rąk poruczyli. A nadto chociabyśmy i te słowa rozumieli o kapłaństwie zwierzchném, tedy przedsie nie może się to ani o wszystkich Żydach, ani o Chrześcijanach rozumieć: ale jako zowie Żydy królestwem swojém, iż Bóg nad nimi królował, i króle im dawał: także je i kapłaństwem nazywa, iż między nimi miał kapłany: toż i o Chrześcijanach ma się rozumieć. A tak gdy tu mówi, będziecie mi królestwem kapłańskiém, jakoby rzekł: będziecie narodem nad którym ja będę królował, i kapłany moje z nich będę miał.

15. *Bądźcie gotowi.* To rzeczono trzeciego miesiąca w dzień czwarty, a szóstego dnia dany jest zakon, to jest 50 od wyjścia z Egiptu, bo dwa księżyca żydowskie czynią dni 59, którym przydawszy sześć z trzeciego miesiąca, będzie dni 65, od których odejmi dni 15, bo wyszli dnia 15, i tak zostanie dni 50, to są dni świąteczne liczone od dnia 2 Przaśników, jako pisze Leu. 23. Deut. 16.

CAPUT XX.

ROZDZIAŁ 20.

O dziesięciorgu Przykazań Bożych, i sposobie budowania Ołtarza.

1. Locutusque est Dominus cunctos sermones hos:

2. Ego sum Dominus Deus tuus, qui eduxi te de terra Aegypti, de domo servitutis. *(Deut. 5, 6. Psal. 80, 11.)*

3. Non habebis Deos alienos coram me.

4. Non facies tibi sculptile, neque omnem similitudinem, quae est in caelo desuper, et quae in terra deorsum, nec eorum quae sunt in aquis sub terra. *(Lev. 26, 1. Jos. 24. 14.)*

5. Non adorabis ea, neque coles: ego sum Dominus Deus tuus fortis, zelotes, visitans iniquitatem patrum in filios, in tertiam et quartam generationem eorum, qui oderunt me,

6. et faciens misericordiam in millia his, qui diligunt me, et custodiunt praecepta mea.

7. Non assumes nomen Domini Dei tui in vanum: nec enim habebit insontem Dominus eum, qui assumserit nomen Domini Dei sui frustra. *(Lev. 19, 12. Deut. 5, 11.)*

1. Y mówił Pan wszytkie te słowa:

2. Jam iest Pan Bóg twóy, którym cię wywiodł z ziemie Egyptskiey, z domu niewolei.

3. Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną.

4. Nie uczynisz sobie ryciny, ani żadnego podobieństwa, które iest na niebie wzgórę, y które na ziemi nisko, ani z tych rzeczy, które są w wodach pod ziemią.

5. Nie będziesz się im kłaniał, ani służył, ia iestem Pan Bóg twóy mocny, zapalczywy, nawiedzaiący nieprawość oyców nad synmi, do trzeciego y czwartego pokolenia, tych którzy mię nienawidzą,

6. y czyniący miłosierdzie na tysiące tym, którzy mię miłuią y strzegą przykazania mego.

7. Nie będziesz brał imięnia Pana Boga twego na daremno: bo nie będzie miał za niewinnego Pan tego, któryby wziął imię Pana Boga swego nadaremno.

---

24. *Idź, zstąp.* Abyś oznajmił kapłanom, iżby nie przestępowali granic góry, i abyś przywiódł do mnie Aarona.— *Ani wstępują.* Math. 11, 12.: *Królestwo Boże gwałt cierpi, a gwałtownicy porywają je.* Teraz więc godzi się dążyć i wstępować aż do nieba, a wówczas i na górę się nie godziło.

R. 20.—1. *I mówił Pan.* Dotąd był słyszany tylko głos trąby: teraz Anioł przedstawiający osobę Boga, ogłasza wyraźnemi słowy prawo.

2. *Jam jest Pan Bóg.* Tu się zaczyna Dekalog, którego wyjaśnienie podane jest niżej Deut. 5.; tam bowiem cały się powtarza w lepszym porządku.

4. *Nie uczynisz sobie ryciny.* Patrz Wujka.

5. *Nie będziesz się im kłaniał.* P. W.— *Nawiedzający.* T. j. jeżeli synowie naśladują grzechy rodziców.

8. Memento, ut diem sabbati sanctifices. *Infr. 31, 13. Deut. 5. 14. Ezech. 20, 12.)*

9. Sex diebus operaberis, et facies omnia opera tua.

10. Septimo autem die sabbatum Domini Dei tui est: non facies omne opus in eo, tu, et filius tuus et filia tua, servus tuus et ancila tua, jumentum tuum, et advena qui est intra portas tuas.

11. Sex enim diebus fecit Dominus caelum et terram, et mare, et omnia quae in eis sunt, et requievit in die septimo, ideirco benedixit Dominus diei sabbati, et sanctificavit eum. *(Gen. 2, 2.)*

12. Honora patrem tuum et matrem tuam, ut sis longaevus super terram, quam Dominus Deus tuus dabit tibi. *(Deut. 5, 16. Matth. 15, 4. Eph. 6, 2.)*

13. Non occides. *(Matth. 5. 21.)*

14. Non maechaberis.

15. Non furtum facies.

16. Non loqueris contra proximum tuum falsum testimonium.

17. Non concupisces domum proximi tui: nec desiderabis uxorem ejus, non servum, non ancillam, non bovem, non asinum, nec omnia quae illius sunt. *(Rom. 7, 7. — 13. 9.)*

18. Cunctus autem populus videbat voces et lampades, et sonitum buccinae, montemque fumantem; et perterriti ac pavore concussi, steterunt procul,

19. dicentes Moysi; Loquere tu nobis et audiemus: non loquatur nobis Dominus, ne forte moriamur.

20. Et ait Moyses ad populum: Nolite timere: ut enim probaret vos, venit Deus, et ut terror illius esset in vobis, et non peccaretis.*

21. Stetitque populus de longe. Moyses autem accessit ad caliginem in qua erat Deus.* *(Deut. 18, 16.)*

22. Dixit praeterea Dominus ad Moysen: Haec dices filiis Israel: Vos vidistis quod de caelo locutus sim vobis.

23. Non facietis deos argenteos, nec deos aureos facietis vobis.

24. Altare de terra facietis mihi, et offeretis super eo holocausta et pacifica vestra, oves vestras et boves in omni loco, in quo memoria fuerit nominis mei: veniam ad te, et benedicam tibi. *(Infr. 27, 8.)*

8. Pamiętay, abyś dzień Sobotni święcił.

9. Sześć dni robić będziesz, y będziesz czynił wszytkie dzieła twoie.

10. Ale dnia siódmego Szabbat Pana Boga twego iest: nie będziesz czynił żadney roboty weń, ty y syn twóy, y córka twoia, sługa twóy, y służebnica twoia, bydlę twoie, y gość który iest między bronami twemi.

11. Przez sześć dni bowiem czynił Pan niebo y ziemie y morze; y wszytko co w nich iest, y odpoczął dnia siódmego, y przetóż błogosławił Pan dniowi Sobotniemu y poświęcił ji.

12. Czći oyca twego y matkę twoię, abyś był długowieczny na ziemi, którą Pan Bóg twóy da tobie.

13. Nie będziesz zabiiał.

14. Nie będziesz cudzołożył.

15. Nie będziesz kradzieży czynił.

16. Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu świadectwa fałszywego.

17. Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego: ani będziesz pragnął żony iego, nie sługi, nie służebnice, nie wołu, nie osła, ani żadney rzeczy która iego iest.

18. A wszytek lud widział głosy y błyskania, y brzmienie trąby, y kurzącą się górę: a przestraszeni y boiaźnią zdięći, stanęli zdalecza,

19. mówiąc Moyżeszowi: Mów ty do nas, y słuchać będziemy: niech Pan do nas nie mówi, bychmy snadź nie pomarli.

20. Y rzekł Moyżesz do ludu: Niebóyćie się: bo aby was doświadczył, przyszedł Bóg, y aby strach iego był w was, y żebyście nie grzeszyli.

21. Y stanął lud z daleka. A Moyżesz przystąpił do mgły, w którey był Bóg.

22. Rzekł nad to Pan do Moyżesza: To powiesz synom Izraelowym: Wyście widźieli żem z nieba mówił do was.

23. Nie będźiećie czynić Bogów śrebrnych, ani bogów złotych będźiećie czynić sobie.

24. Oltarz mi z ziemie uczynićie, y ofiarować na nim będźiećie całopalenia y zapokoyne wasze, owce wasze y woły, na wszelkim mieyscu, na którymby była pamiątka imięnia mego: przydę do ćiebie, a będęć błogosławił.

---

17. *Nie będziesz pożądał.* Patrz Wujka.

18. *Widział głosy.* Słyszał. Hebrajczycy często funkcye jednego zmysłu przyznają drugiemu, a zwłaszcza zmysłu widzenia. Tak u S. Jana r. 20, 25.: *ponieważ widziałeś mię Tomaszu, uwierzyłeś*; t. j. ponieważ dotknąłeś się mię.

20. *Aby was doświadczył.* Aby doświadczył waszéj bojaźni, uszanowania i posłuszeństwa.

21. *I stanął lud zdaleka.* Mojżesz zaś i Aaron postąpili wyżéj, za określone granice, jak widać z r. 19, 24.

23. *Nie będziecie czynić bogów srebrnych.* W teks. hebr. dodano *zemną*, t. j. których byście razem ze mną czcili. Odświeża pamięci pierwsze dekalogu przykazanie, które często potrzeba było przypominać narodowi skłonnemu do bałwochwalstwa.

24. *Ołtarz mi z ziemi uczynicie.* Nie chce, aby ołtarz był postawiony z kamienia ciosanego, lub z kosztownego jakiego materyału, iżby Izraelitom, skłonnym do bałwochwalstwa, odjął wszelki powód do robienia jakich figur i bałwanków, któreby mogli czcić za jakieś bóstwa. O innych tego powodach patrz u Korneliusza a Lapide na tenże rozdz.— *Całopalenia i zapokojne.* Zapokojne są to ofiary składane za pokój i pomyślność rodziny, lub całego kraju. Lev. r. 3.— *Na wszelkiém miejscu, na którémby była pamiątka imienia mego.* Na miejscu, które Bóg obrał był sobie, aby tam był czczony ofiarami: jako gdzie znajdowała się Arka, lub przybytek; chociaż niekiedy, z natchnienia Bożego, lub dla ważnéj jakiéj przyczyny, i gdzieindziéj składano ofiary. Tak Samuel ofiarował w Masfa, 1. Reg. 7, 9. i w Ramatha, tamże w.

25. Quodsi altare lapideum feceris mihi, non aedificabis illud de sectis lapidibus: si enim levaveris cultrum super eo, polluetur. (*Deut. 27, 5. Jos. 8, 31.*)

26. Non ascendes per gradus ad altare meum, ne reveletur turpitudo tua.

25. A ieśli mi uczynisz ołtarz kamienny, nie buduyże go z ćiosannego kamienia: bo ieślibyś podniósł nań nóż twóy, będźie splugawiony.

26. Nie będźiesz wstępował po stopniach do ołtarza mego, żeby się nie odkryła szkaradność twoia.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 20. w. 4. *Nie uczynisz sobie ryciny.* Tłómacze LXX. przełożyli *εἰδωλον*, to jest, bałwana. *Origenes Homil. 8. in Exod. Theodor. quaest. 38. in Exod.* to wykładając, mówią: iż między obrazem a bałwanem ta jest różność, że obraz jest prawdziwe jakiéj rzeczy prawdziwéj podobieństwo, jako kiedy malujemy człowieka, konia, i t. d. Bo mówią łacinnicy, *imago ab imitando dicta est.* Bałwan lepak jest fałszywe podobieństwo, to jest, znaczy to czego prawdziwie niemasz, jako kiedy poganie wystawiali słupy Wenerze albo Minerwie, i t. d. One znaki bałwanem były, iż znaczyły bogi albo boginie takie, jakowych niemasz, ani być mogą: a tak ani prawdziwie znaczyły, ale były fałszywe znaki. Zkąd rozumiemy, iż obrazy Chrystusowe i Świętych nie są bałwany, i przetoć nigdziéj pismo prawdziwego obrazu nie zowie bałwanem, ale tylko ryciny pogańskie tak zowie, iż fałszywe bogi znalazły. I tak Prorok święty Abakuk 2. zowie takie ryciny obrazem fałszywym, i Paweł S. 1. Cor. 8. mówi:. Wiemy iż bałwan nic nie jest. Nie zakazuje tedy tu obrazów, jako to nowowiernicy źle wykładają, ale zakazuje rycia i wszelakiego podobieństwa, któreby miały boga fałszywego znaczyć, co pospolicie pismo zowie bałwanem, (Lev. 18. i 19). Bo gdy tu mówi: Nie będziesz miał bogów cudzych: zakazuje wnętrznéj wiary i chwały; a gdy przydaje: Nie uczynisz sobie ryciny: zakazuje i zwierzchniéj czci i znaku tymże bałwanom czynić. (Agust. quaest. 7. in Exod.). I możem tego z pisma dowieść, ponieważ czytamy, iż obrazy były czynione z rozkazania Bożego, jako niżéj Exod. 25. rozkazał uczynić obrazy Cherubinów nad skrzynią, i Num. 21. Węża miedzianego, i 3. Król. 6. i 7. Cherubiny, Lwy, Woły. I rzemiosła malarskiego i snycerskiego sam Bog nauczył, Exod. 31. i 35. Naostatek Żydowie za czasu Pana Chrystusa mieli obrazy Cesarskie na pieniądzach, Mat. 22. Toć tedy Bóg nie zakazał obrazów, ale tylko bałwanów, jako to niżéj w. 23. w tymże rozdziale wykłada mówiąc: Nie będziecie czynić bogów srebrnych, ani bogów złotych. A tak grzeszy ten przeciw przykazaniu Bożemu, kto rycie albo podobieństwa jakie czyni, aby je za bogi chwalił, albo fałszywych bogów znakami były: ale ten nie grzeszy, kto obrazy prawdziwe dla czego przystojnego czyni. Jako w kościele Bożym mamy obrazy, aby nam były jako księgi Ewangelii i żywotów Świętych, abyśmy nieprzepominali tych, których miłujemy: i żebychmy takimi znakami, cnotliwe i świątobliwe sprawy ludzi świętych czcili, i dla inszych względów są obrazy nasze, ale nigdy dla tego, abyśmy je mieli za bogi chwalić, potwarz to jest heretycka. Zkąd każdy obaczyć może, że to jest jedno przykazanie. Nie będziesz miał cudzych bogów przedemną: I nie uczynisz sobie ryciny i żadnego podobieństwa. Bo tu zakazuje tylko jednéj rzeczy, to jest, chwalić cudzych bogów i podobieństwa ich, inaczéj byłoby nie dziesięcioro, ale jedenaście przykazania Bożego przeciw jasnemu pismu. (Exod. 31, 34. Deut. 4, 9—10).

5. *Nie będziesz się im kłaniał.* W Żydowskim niemasz żadnego słowa, któreby właśnie wyrażało, pokłon Boży: ale są słowa pospolite, któremi wyrażają insze pokłony, które czynimy stworzeniu: i to znaczy słowo *Sachach*, to jest pokłonić się, tak człowiekowi jako i Aniołowi i Bogu. Także i łacinnicy nie mają własnego słowa, któreby znaczyło pokłon Boski. Bo *adorare*, mówi pismo, i o Bogu i o człowieku, i o Aniołach, jako o tem pisze August. lib. 10. de Civ. cap. 1. i masz przykłady Gen. 17, 18 i 23. i indziéj.

A tak masz wiedzieć, iż nie wszelki pokłon, którym się kto pokłoni stworzeniu jakiemu, jest bałwochwalstwem. Bo kłaniamy się i człowiekowi, i Aniołowi, jako tego jest pełne pismo święte. A wszakże w tym żadnego bałwochwalstwa niemasz: póki się człowiek nie kłania tym umysłem, aby które stworzenie miał mieć za Boga: ale tylko dla uczciwości przystojnéj kłaniając się, żadnego w tym grzechu nie czyni. A tak różność tego kłaniania, najwięcej należy na umyśle, jakiém się kto sercem komu kłania: bo jeźli się kto kłania stworzeniu, mając go za Boga, jest bałwochwalstwo: jezli lepak dla jakiéj uczciwości, która jest powinna stworzeniu cnotliwemu, świętemu, i znaczącemu co świętego, albo zwierzchność jaką mającemu, w tym niemasz żadnego bałwochwalstwa, ale uczciwość przystojna i słuszna. Bałwanom lepak wszelkiego pokłonu zakazuje, iż bałwani są. Greckie słowa są w tém znaczniejsze, bo pospolicie *latria* Bogu, *dulia* ludziom i Aniołom służy. Czytaj też Gen. 23, v. 7.

17. *Nie będziesz pożądał.* To przykazanie rozdziela się na dwoje, bo dwu rzeczy zakazuje, i pożądania żony, a to jest dziewiąte przykazanie: i pożądania rzeczy cudzéj, a to jest dziesiąte: tam zakazuje cudzołoztwa w pożądaniu myślą, a w tém łakomstwa w pożądaniu także myślą.

CAPUT XXI.

ROZDZIAŁ 21.

O prawach sądowych dotyczących sługi lub służebnicy, mężobójstw, kradzieży, nieuszanowania rodziców, i wołów bodących rogami.

1. Haec sunt judicia, quae propones eis.

2. Si emeris servum Hebraeum, sex annis serviet tibi: in septimo egredietur liber gratis. (*Deut. 15, 12. Jer. 34, 14.*)

1. Te są sądy, które im przełożysz.

2. Jeśli kupisz niewolnika Hebreyczyka, będźieć służył sześć lat, śiódmego odeydźie wolny darmo:

17.— *Przyjdę do ciebie, i będę ci błogosławił.* Wysłuchując prośby twoje, it. p.

25. *Jeślibyś podniósł nóż.* Przez nóż rozumie się wszelkie narzędzie, sposobne do ciosania kamieni.

26. *Żeby się nie odkryła szkaradność twoja.* Aby przy wstępowaniu nie zostały odkryte wstydliwe miejsca twoje, albo żeby nie były widziane lniane spodnie, które kapłani nosili przeciągnięte do kolan. Przykazanie to o nierobieniu stopni do ołtarza, było tylko czasowe; albowiem w kościele Salomonowym ołtarz miał wysokości łokci dziesięć (II. Par. 4, 1), i wstępowało się doń po wschodach. Patrz Ezech. 43, 17.

R. 21.—1. *Te są sądy.* Ustawy sądowe, które przepisał Bóg do sprawiedliwego i spokojnego rządzenia ludem. Jako ustawami obrzędowemi zwały się te, które się odnosiły do składania przez święte obrzędy publicznéj czci Boga.

2. *Siódmego.* Ten rok siódmy (szabatowy) dla wszyst-

3. Cum quali veste intraverit, cum tali exeat: si habens uxorem, et uxor egredietur simul.

4. Sin autem dominus dederit illi uxorem, et pepererit filios et filias, mulier et liberi ejus erunt domini sui, ipse vero exibit cum vestitu suo.

5. Quodsi dixerit servus: Diligo dominum meum et uxorem ac liberos, non egrediar liber:

6. offeret eum Dominus diis, et applicabitur ad ostium et postes, perforabitque aurem ejus subula, et erit ei servus in saeculum.

7. Si quis vendiderit filiam suam in famulam, non egredietur sicut ancillae exire consueverunt.

8. Si displicuerit oculis domini sui, cui tradita fuerat, dimittet eam: populo autem alieno vendendi non habebit potestatem, si spreverit eam.

9. Sin autem filio suo desponderit eam, juxta morem filiarum faciet illi.

10. Quodsi alteram ei acceperit, providebit puellae nuptias, et vestimenta, et pretium pudicitiae non negabit.

11. Si tria ista non fecerit, egredietur gratis absque pecunia.

12. Qui percusserit hominem volens occidere, morte moriatur. (*Lev. 24, 17.*)

13. Qui autem non est insidiatus, sed Deus illum tradidit in manus ejus: constituam tibi locum in quem fugere debeat. (*Deut. 19, 2,*)

14. Si quis per industriam occiderit proximum suum, et per insidias, ab altari meo evelles eum, ut moriatur.

3. Z iakąby suknią wszedł, z taką niech wynidźie: Jeśli maiąc żonę, y żona wespół wynidźie.

4. A ieśliby Pan iego dał mu żonę, y urodziłaby syny y córki: niewiasta y dźieći iéy będą Pana iego, a sam wynidźie z odzieniem swoim.

5. Jeśliby rzékł niewolnik: Miłuię Pana mego, y żonę, y dźieći, nie wynidę wolnym:

6. Stawi go Pan przed bogi, y będźie przystawion do drzwi y podwoiów, y przekole ucho iego szydłem, y będźie mu niewolnikiem na wieki.

7. Jeśli kto przeda córkę swoię, żeby była sługą: nie wynidźie iako zwykły wychodźić niewolnice.

8. Jeśli się niespodoba oczóm pana swego któremu dana była, odprawi ią: a ludowi obcemu przedać nie będźie miał mocy, ieśli ią wzgardźi.

9. Ale gdźieby ią synowi swemu poszlubił, wedle obyczaiu córek uczyni iéy.

10. A ieśli mu drugą weźmie, opatrzy pannie wesele, y szaty, y zapłaty wstydu nie odmówi.

11. Jesli trzech tych rzeczy nie uczyni, wynidźie darmo bez pieniędzy.

12. Kto uderzy człowieka, chcąc zabić, niechay śmiercią umrze.

13. Ale ktoby zdradą nie czyhał, ale go Bóg podał w ręce iego: naznaczę tobie mieysce na które ma uciec.

14. Jeśliby kto umyślnie zabił bliźniego swego, y nasadziwszy się zdradą, od ołtarza mego oderwiesz go, aby umarł,

---

kich niewolników był tenże. Jedni więc wcześniéj, drudzy późniéj oswobodzali się z niewoli, według tego jak komu zostawał czas dłuższy, lub krótszy do owego siódmego roku.

3. *Z jaką suknią.* Odchodzącemu na wolność niewolnikowi ma być dana suknia takiéj wartości i gatunku, z jaką przyszedł był; tego bowiem wymagają słuszność i przyzwoitość.

4. *Niewiasta i dzieci jego będą pana jego.* Żona pozostanie niewolnicą u swego pana, który ją oddał był w małżeństwo owemu niewolnikowi; takoż do pana należeć będą i jéj dzieci, które idą za matką; zdaje się przeto, iż niewolnik usamowolniony zrywał związek małżeński ze swoją żoną, która jeszcze pozostawała w niewoli, jak nauczają Abulens, Kajetan, Lipoman i inni: albowiem byłoby rzeczą nader ciężką do zniesienia, jeśliby małżeństwo trwało nierozerwalne i wtenczas, kiedy mąż otrzymywał wolność i prawo odejścia od swéj żony i swego pana.

6. *Przed bogi.* Przed Sędziów, mających uczęstnictwo we władzy Boga, rządzącéj ludźmi. Tak Ex. r. 22, 28.: *Bogom* (sędziom) *uwłaczać nie będziesz, a przełożonemu nad ludem twoim nie będziesz złorzeczył.* P. W.— Chciał Bóg, aby w rzeczy tak wielkiéj wagi, jaką jest długa niewola, nic nierozmyślnie się nie działo, lecz przez sędziów powinno było to być rozpoznawane i stanowione.— *Do drzwi i podwojów.* Domu pana. Szydłem przekłowano ucho i przystawiano do podwojów, dla oznaczenia, iż taki niewolnik dobrowolnie oddaje się w poddaństwo tego domu. Zdaje się bowiem, iż ten obrzęd był ustanowiony na karę i hańbę zaniedbanéj wolności. Według innych, miało to oznaczać, że przez to niewolnik oddaje się pod zupełne posłuszeństwo swojego pana, tak, iż bez jego wiedzy, ani progu nie będzie mu wolno przestąpić.— *Na wieki.* Aż do pięćdziesiątego roku Jubileuszowego; wtedy bowiem oswobadzano wszystkich niewolników. (Lev. 25, 41.). P. Wujka.

7. *Jeśli kto przeda córkę swoję, żeby była sługą.* T. j. z obietnicą poślubienia, przez którą pan, kupujący córkę Hebrajczyka na usługę, przyrzeka, że ją pojmie za żonę, przynajmniéj drugorzędną.— *Nie wynidzie, jako zwykły wychodzić niewolnice.* Jako niewolnice, które nie są z narodu Hebrajskiego, ale cudzoziemki. Tak więc nie odprzeda jéj komuś z niewiernych, i dopóki będzie zostawała u niego w domu, obchodzić się z nią będzie łaskawie jak z córką, a gdy zechce od niego odchodzić, będąc już przedtém uczęstniczką jego łoża, będzie miał o niéj staranie, iżby stosownie wyszła za mąż, i zaopatrzy ją w szaty, pieniądze i t. p. (w. 10).

9. *Wedle obyczaju córek uczyni jéj.* Poszlubi ją synowi swemu w tym wieku, w którym zwykli rodzice oddawać w małżeństwo swe córki, t. j. iżby nie była ani zbyt młodą i niedojrzałą, ani też przestarzałą.

10. *A jeśli mu drugą weźmie.* T. j. synowi swemu i drugą zechce dać żonę, piérwszą oddaliwszy. (w. 7).

11. *Jeśli trzech tych rzeczy nie uczyni.* To jest, jeśli nie opatrzy dla niéj nowego małżeństwa, szat i zapłaty jéj wstydliwości, czyli stosownego utrzymania jako swéj żonie nie da, wtenczas będzie miała prawo odejść jako usamowolniona, nic nie płacąc za wykup swój.

12. *Kto uderzy człowieka.* T. j. tak iż on umrze; albowiem *uderzyć* często w księgach Królewskich i innych historycznych bierze się zamiast *zabić.*— *Śmiercią umrze.* Na dobrowolnego zabójcę postanowiona tu kara odwetu i śmierci.

13. *Ale ktoby zdradą nie czyhał.* Lecz byłby jednak zabójca winien, z powodu dopuszczenia się nieroztropności, albo niedbalstwa, albo zemsty.— *Ale go Bóg podał w ręce jego.* Ale stało się to opatrznością Bogamściciela, iż on wpadł niespodzianie w ręce zabójcy, i ową śmierć zesłał Bóg na niego, jako karę za jego winy.

14. *Od ołtarza mego oderwiesz go, aby umarł.* Dla

15. Qui percusserit patrem suum aut matrem, morte moriatur.

16. Qui furatus fuerit hominem, et vendiderit eum, convictus noxae, morte moriatur.

17. Qui maledixerit patri suo, vel matri, morte moriatur. (*Lev. 20, 9. Prov. 20, 20. Matth. 15, 4. Marc. 7, 10.*)

18. Si rixati fuerint viri, et percusserit alter proximum suum lapide vel pugno, et ille mortuus non fuerit, sed jacuerit in lectulo:

19. si surrexerit, et ambulaverit foris super baculum suum, in nocens erit qui percusserit, ita tamen ut operas ejus, et impensas in medicos restituat.

20. Qui percusserit servum suum vel ancillam virga, et mortui fuerint in manibus ejus, criminis reus erit.

21. Sin autem uno die vel duobus supervixerit, non subjacebit poenae, quia pecunia illius est.

22. Si rixati fuerint viri, et percusserit quis mulierem praegnantem, et abortivum quidem fecerit, sed ipsa vixerit: subjacebit damno, quantum maritus mulieris expetierit, et arbitri judicaverint.

23. Sin autem mors ejus fuerit subsecuta, reddet animam pro anima,

24. oculum pro oculo, dentem pro dente, manum pro manu, pedem pro pede, (*Lev. 24. 20. Deut. 19, 21. Matth. 5, 38.*)

25. adustionem pro adustione, vulnus pro vulnere, livorem pro livore.

26. Si percusserit quispiam oculum servi sui aut ancillae, et luscos eos fecerit, dimittet eos liberos pro oculo, quem eruit.

27. Dentem quoque si excusserit servo vel ancillae suae, similiter dimittet eos liberos.

28. Si bos cornu percusserit virum aut mulierem, et mortui fuerint, lapidibus obruetur: et non comedentur carnes ejus, dominus quoque bovis innocens erit.

29. Quodsi bos cornupeta fuerit ab heri et nudiusterius, et contestati sunt dominum ejus, nec recluserit eum, occideritque virum aut mulierem: et bos lapidibus obruetur, et dominum ejus occident.

15. Ktoby uderzył oyca swego abo matkę, niech śmiercią umrze.

16. Ktoby ukradł człowieka a przedał by go, przekonany w występku, niechay śmiercią umrze.

17. Ktoby złorzeczył oycu swemu abo matce, śmiercią niechay umrze.

18. Jeśliby się zwadźili mężowie, a uderzyłby ieden bliźniego swego kamieniem abo pięścią, a on by nie umarł, ale by leżał na łóżku:

19. ieśliby wstał y chodźiłby krom domu o lasce swoiey: nie winien będzie któryby uderzył: wszakże tak, żeby roboty iego y nakłady na lékarze nagrodźił.

20. Ktoby ubił niewolnika swego abo niewolnicę laską, y umarliby w rękach iego: grzechu winien będzie.

21. Ale ieśli przez ieden dzień abo dwa żyw zostanie, nie będzie podległy karaniu: bo za pieniądze iego iest.

22. Jeśliby się powadźili mężowie, a uderzyłby który niewiastę brzemienną, tak żeby poroniła, ale sama żywa została: podlęże szkodźie, ileby mąż niewiasty zażądał: a rozsądzcy osądzą.

23. Ale gdźieby śmierć na nię zatym przyszła, odda duszę za duszę,

24. oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę,

25. sparzelinę za sparzelinę, ranę za ranę, śiność za śiność.

26. Jeśliby kto uderzyłby w oko niewolnika swego, abo niewolnicę, y uczyniłby ie iednookie, puści ie wolno za oko które wybił.

27. Jeśliby też wybił ząb niewolnikowi, abo niewolnicy swoiey, tymże sposobem wolne ie wypuści.

28. Jeśliby wół rogiem ubódł męża abo niewiastę y umarliby, ukamionuią go: y nie będą iść mięsa iego, pan też wołu nie będzie winien.

29. Ale ieśliby wół był rogobodźiec od wczorayszego y dźiś trzećiego dnia, y oświadczyli się przed panem iego, a onby go nie zawarł: y zabiłby męża abo niewiastę: tedy y wołu ukamionuią, y pana iego zabiią.

---

podobnego zabójcy żadnéj nie będzie ucieczki, choćby się schronił w miejscu świętém. Tak Salomon kazał zabić Joaba przy ołtarzu. (III. Reg. 2, 31.)

15. *Ktoby uderzył ojca.* Chociażby uderzenie nie było śmiertelne, jednakże niech taki będzie ukarany śmiercią, za tak wielką bezbożność.

16. *Ktoby ukradł człowieka.* Czy to wolnego, czy niewolnika; jako bowiem zabójca ma być karany śmiercią, czyby zabił wolnego, czy niewolnika; tak i ten, któryby ukradł jakiegokolwiek człowieka.

18. *Kamieniem, albo pięścią.* Albo jakimkolwiek innym sposobem i pociskiem.

19. *Niewinien będzie.* Wolny będzie od kary, gdyż można sądzić, że śmierć tamtego pochodziła z innéj przyczyny, nie od uderzenia. — *Roboty jego.* Zysk, jakiby miał za roboty swe w przeciągu czasu, ktory przechorował.

20. *Grzechu winien będzie.* T. j. zabojstwa, a następnie kary śmierci.

21. *Bo za pieniądze jego jest.* Bo jest jego niewolnikiem, za pieniądze kupionym, którego prawnie mógł umiarkowanie karać; a przeto choćby i przebrał miarę słuszności w ukaraniu, byleby na miejscu nie zabił, nie ściąga na siebie kary śmierci.

22. *Niewiastę brzemienną.* Która chciała rozbrajać wadzących się, albo pomagać swemu mężowi.

23. *Odda duszę za duszę.* Życie za życie niewiasty, którą zabił.

28. *Ukamionują go.* Nie dla winy wołu, któréj bydle dopuścić się nie w stanie, lecz dla postrachu i przykładu ludzi, iżby tém większy mieli wstręt do zabójstwa.

29. *Od wczorajszego i dziś trzeciego dnia.* Od niejakiego już czasu.— *I oświadczyli się.* Ostrzegliby właściciela wołu o niebezpieczeństwie.— *Nie zawarł.* Hebr., *nie strzegłby.*

30. Quodsi pretium fuerit ei impositum, dabit pro anima sua quidquid fuerit postulatus.

31. Filium quoque et filiam si cornu percusserit, simili sententiae subjacebit.

32. Si servum, ancillamque invaserit, triginta siclos argenti domino dabit, bos vero lapidibus opprimetur.

33. Si quis aperuerit cisternam, et foderit, et non operuerit eam, cecideritque bos aut asinus in eam,

34. reddet dominus cisternae pretium jumentorum: quod autem mortuum est, ipsius erit.

35. Si bos alienus bovem alterius vulneraverit, et ille mortuus fuerit, vendent bovem vivum, et dividentpretium, cadaver autem mortui inter se dispertient.

36. Sin autem sciebat, quod bos cornupeta esset ab heri et nudiustertius, et non custodivit eum dominus suus: reddet bovem pro bove, et cadaver integrum accipiet.

30. A ieśliby nadgrodę włożono nań, da za duszę swoię cokolwiek zażądaią.

31. Syna też y córkę ieśli rogiem uderzy, takiemuż dekretowi podlęże.

32. Jeśli się na niewolnika y niewolnicę rzuci, trzydzieści syklów śrebra da Panu, a wół ukamionowan będzie.

33. Jeśliby kto otworzył studnię y wykopał, a nie nakryłby iey, a wpadłby w nię wół abo osieł:

34. pan studnie odda zapłatę bydląt, a co zdechło, iego będzie.

35. Jeśliby wół cudzy zranił wołu czyiego a onby zdechł: przedadzą wołu żywego, y rozdzielą zapłatę: a mięso martwego między się podzielą.

36. Ale ieśli wiedział że wół był rogobodzcą od wczorayszego y dziś trzećiego dnia, a nie strzegł go Pan iego, odda wołu za wołu, a mięso weźmi cał.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 21.** w. 6. *Stawisz go przed Bogi.* Sędzie ludu, sam Bóg zowie Bogami, przyczynę tego daje Jozaphat, (2. Par. 19.) iż sędziowie nie ludzki, ale Boży sąd sądzą, to jest, miasto Boga sądzą. Także i Deut. 1. Mojżesz upomina aby sprawiedliwie sądzili, iż Boży sąd jest. O tychże Pan Chrystus u Jana 10. mówi: Jeźli onych nazwał Bogami, do których mowa Boża stała się, i t. d. gdzie Pan Chrystus, to chce rzec: jeźli przełożone Bóg zowie Bogami, iż się do nich Boskie roskazanie stało, aby sądzili na miejscu Bożém, jako daleko słuszniéj ja się nazywać Bogiem mogę, ponieważ będąc Synem Bożym przez rodzenie przedwieczne, jestem poświęcony, i natura moja człowiecza przez złączenie to z naturą i personą Boską jest poświęcona. O czém czytaj u Jana 10.

7. *Na wieki.* To jest, ustawicznie aż do Jubileuszu: gdzie obacz, iż to słowo, *na wieki*, znaczy czas długi, chocia nie wieczny.

CAPUT XXII.

ROZDZIAŁ 22.

O ustawach odnoszących się do kradzieży, zastawy, pożyczki, szkody, porubstwa, dziesięcin.

1. Si quis furatus fuerit bovem, aut ovem, et occiderit vel vendiderit: quinque boves pro uno bove restituet, et quatuor oves pro una ove.

2. Si effringens fur domum sive suffodiens fuerit inventus, et accepto vulnere mortuus fuerit: percussor non erit reus sanguinis.

3. Quodsi orto sole hoc fecerit, homicidium perpetravit, et ipse morietur. Si non habuerit quod pro furto reddat, ipse venundabitur.

4. Si inventum fuerit apud eum, quod furatus est, vivens, sive bos, sive asinus, sive ovis: duplum restituet.

1. Jeśliby kto ukradł wołu, abo owcę, y zabił abo przedał: pięć wołów odda za iednego wołu, a cztery owce za iednę owcę.

2. Jeśliby wyłamuiąc złodźiéy dóm abo podkopuiąc był należiony, a wziąwszy ranę umarłby: ten kto go ranił, nie będzie winien krwie.

3. Ale ieśliby to po weszćiu słońca uczynił, mężobóystwo popełnił, y sam umrze. Jeśliby niemiał, coby za kradzież oddał, sam niech zaprzedan będzie:

4. ieśli się u niego, co ukradł, naydzie żywo, lub wołu, lub osła, lub owcę, we dwóynasób wróći.

---

30. *A jeśliby nadgrodę włożono nań.* Przez sędziego, który, rozpoznawszy sprawę, będzie mógł zamienić karę śmierci na pieniężną, jeżeli wina okazałaby się mniejszą.

35. *Jeśliby wół cudzy.* Prawo mówi tu tylko o tym przypadku, jeśliby wół zabił wołu, nie zaś owcę, lub ciele: wtedy bowiem nie byłaby słuszna, aby rozdzielano wołu za owcę, lub ciele, które mniejszéj jest wartości niż wół. Wtedy więc sędziowie oznaczali karę pieniężną stosownie do wielkości wyrządzonéj krzywdy. Co się tu mówi o wole, to samo ma się stosować, w podobném zdarzeniu, i do barana, konia i t. p.

R. 22.—1. *Pięć wołów.* Dla czego kradzież wołu miała być wynagradzana w pięćkroć więcéj, a owcy tylko we czwórnasób, trudno jest upatrzyć na to innéj, prócz woli prawodawcy, przyczyny. Może chciano skuteczniéj pohamować większą skłonność do uprowadzania wołów; albo takoż dla tego, że większą szkodę, przy równych okolicznościach, wyrządza ten kto kradnie woły, gdyż te używają się do orania, owce zaś nie wyświadczają podobnéj przysługi.

3. *Jeśliby to po wejściu słońca.* Godziło się zabić złodzieja nocnego, a nie kradnącego we dnie: 1) bo o tamtym nie można z pewnością wiedzieć, z jaką siłą i w jakim zamiarze przyszedł, t. j. czy tylko do kradzenia, czy może i do zabijania; 2) bo nocnego złodzieja nie łatwo jest poznać, a przeto nie można rzeczy ukradzionéj poszukiwać prawem sądu; 3) bo złodziéj nocny nie może być tak bezpiecznie schwytany, lub odpędzony, jak dzienny; we dnie bowiem gospodarz łatwiéj niż w nocy może znaleźć pomoc od sąsiadów i przyjaciół.

4. *Jeśli u niego co ukradł, najdzie żywo.* Tak postanowiono jest dla tego, bo właściciel łatwiéj rzecz swoję odbiera, dopóki nie jest ona roztrwoniona, lub zabita. Przeto łagodniejsza wymierza się kara, niż na tego, kto

5. Si laeserit quispiam agrum vel vineam, et dimiserit jumentum suum, ut depascatur aliena, quidquid optimum habuerit in agro suo, vel in vinea, pro damni aestimatione restituet.

6. Si egressus ignis invenerit spinas, et comprehenderit acervos frugum, sive stantes segetes in agris, reddet damnum qui ignem succenderit.

7. Si quis commendaverit amico pecuniam, aut vas in custodiam, et ab eo, qui susceperat, furto ablata fuerint, si invenitur fur, duplum reddet:

8. si latet fur, dominus domus applicabitur ad deos, et jurabit quod non extenderit manum in rem proximi sui,

9. ad perpetrandam fraudem, tam in bove, quam in asino, et ove ac vestimento, et quidquid damnum inferre potest: ad deos utriusque causa perveniet, et si illi judicaverint, duplum restituet proximo suo.

10. Si quis commendaverit proximo suo asinum, bovem, ovem, et omne jumentum ad custodiam, et mortuum fuerit, aut debilitatum, vel captum ab hostibus, nullusque hoc viderit,

11. jusjurandum erit in medio, quod non extenderit manum ad rem proximi sui: suscipietque dominus juramentum, et ille reddere non cogetur.

12. Quodsi furto ablatum fuerit, restituet dammum domino.

13. Si comestum a bestia, deferat ad eum quod occisum est, et non restituet.

14. Qui a proximo suo quidquam horum mutuo postulaverit, et debilitatum aut mortuum fuerit domino non praesente, reddere compelletur.

15. Quodsi impraesentiarum dominus fuerit, non restituet, maxime si conductum venerat pro mercede operis sui.

16. Si seduxerit quis virginem necdum desponsatam, dormieritque cum ea: dotabit eam, et habebit eam uxorem. *(Deut. 22, 28.)*

17. Si pater virginis dare noluerit, reddet pecuniam juxta modum dotis, quam virgines accipere consueverunt.

18. Maleficos non patieris vivere.

19 Qui coierit cum jumento, morte moriatur.

20. Qui immolat diis, occidetur, praeterquam Domino soli.

5. Jeśli kto uszkodzi pole abo winnicę, y puści bydlę swe aby spasło cudze: cokolwiek nalepszgo będzie miał na polu swym abo w winnicy, według oszacowania szkody nagrodzi.

6. Jeśliby wyszedszy ogień natrafił ciérnie, y zaiąłby kopy zboża, abo stoiące zboże na polu, nagrodzi szkodę kto ogień zapalił.

7. Jeśli kto zléćił przyiaćielowi pieniądze, abo statek ku schowaniu, a temu by który ie przyiął, ukradźiono ie: ieśli się nayduie złodźiéy, dwoiako nagrodzi:

8. Jeśli niewiedzą o złodźieiu: pana domu stawią przed bogi, y przyśięże że nieśćiągnął ręki na rzecz bliźniego swego,

9. ku uczynieniu zdrady, tak o wołu, iako y o osła, y o owcę, y o szatę, y cokolwiek szkodę przynieść może: oboygu sprawa przytoczy się przed bogi: a ieśli oni osądzą, dwoiako nagrodzi bliźniemu swemu.

10. Jeśli kto zléći bliźniemu swemu osła, wołu, owcę, y wszelkie bydlę na chowanie, a zdechło by, abo znędźniało, abo było wźięte od nieprzyiaćiela, a niktby tego nie widźiał:

11. przyśięga będźie w pośrzodku, że nieśćiągnął ręki na rzecz bliźniego swego: y prziymie Pan przyśięgę, a on nie będźie musiał nagradzać.

12. Ale ieśliby ukradźione było nagrodzi szkodę Panu.

13. Jeśli od źwierza zaiedźione, niech odnieśie do niego co zabite iest, a nie nagrodźi.

14. Ktoby u bliźniego swego czego z tych rzeczy pożyczył, a znędźniałoby abo zdechło w niebytności pana, nagrodźić będźie musiał.

15. Ale ieśliby pan był na ten czas, nie nagrodźi, zwłascza ieśli naięte przyszło za zapłatę pracéy iego.

16. Jeśliby kto zwiódł pannę ieszcze nieposzlubioną, y spałby z nią, da iéy wiano, y będźie ią miał za żonę.

17. Jeśli oćiec panny dać nie będźie chćiał: odłoży pieniądze, według obyczaiu wiana, które panny brać zwykły.

18. Czarownikom żyć nie dopuśćisz.

19. Ktoby nierząd płodźił z bydlęćiem, śmiercią niechay umrze.

20. Kto ofiaruie bogóm, zabit będźie, oprócz samemu Panu.

---

bydle ukradzione już zabił, lub przedał; wtedy bowiem w pięciornasób ma oddać. (w. 1.)

5. *I puści.* Wpuszczając.

6. *Wyszediszy ogień.* Jeśli ogień rozłożony przez kogoś dojdzie aż do zboża: albowiem powinien był albo przygasić ogień, albo zaopatrzyć, iżby się nie rozszerzał.

8. *Pana domu.* W którym depozyt został skradziony.— *Stawią przed bogi.* Zaprowadzą go do sędziów.— *I przysięże.* Pokładnik, t. j. ten, który depozyt przyjmuje, oczyści się od podejrzenia przysięgą.

9. *Ku uczynieniu zdrady.* T. j. iżby mu szkodził zdradliwie.— *I cokolwiek szkodę przynieść może.* Gdy jest ukradzione, t. j. cokolwiek ma jaką wartość.— *Dwojako nagrodzi.* Pokładnik, przekonany o kradzież, lub uczęstnictwo ze złodziejem.

10. *A niktby tego nie widział.* T. j. że zginęło bydle bez winy tego, który je przyjął był do strzeżenia.

11. *I przyjmie pan przysięgę.* Pan, czyli właściciel bydlęcia, które zginęło.

13. *Co zabite jest.* T. j. samo zwierze zabite, albo jego szczątki.

15. *Jeśliby pan był na ten czas.* W obecności bowiem wierzyciela, zaciągający pożyczkę mógł polegać na nim, co do strzeżenia rzeczy pożyczonéj.— *Zwłaszcza jeśli najęte.* Zwłaszcza jeśli to bydle było nie tak pożyczone, jak raczéj najęte za pewną opłatę odpowiednią pracy, czyli uczynionemu użytkowi z tego bydlęcia.

17. *Według obyczaju wiana.* Jeśli ojciec nie zechce wydać swéj córki i ją wyposażyć, wtedy da jéj wiano ten, który ją zwiódł, i wiano to ma być takie, jakieby ona miała od swego ojca, stosownie do swego stanu.

21. Advenam non contristabis, neque affliges eum: advenae enim et ipsi fuistis in terra Aegypti. (*Lev. 19. 33.*)

22. Viduae et pupillo non nocebitis. (*Zach. 7, 10.*)

23. Si laeseritis eos, vociferabuntur ad me, et ego audiam clamorem eorum,

24. et indignabitur furor meus, percutiamque vos gladio, et erunt uxores vestrae viduae, et filii vestri pupilli.

25. Si pecuniam mutuam dederis populo meo pauperi qui habitat tecum, non urgebis eum quasi exactor, nec usuris opprimes.

26. Si pignus a proximo tuo acceperis vestimentum, ante solis occasum reddes ei. (*Deut. 24, 13.*)

27. Ipsum enim est solum, quo operitur, indumentum carnis ejus, nec habet aliud in quo dormiat: si clamaverit ad me, exaudiam eum, quia misericors sum.

28. Diis non detrahes, et principi populi tui non maledices. (*Act. 23, 5.*)

29. Decimas tuas et primitias tuas non tardabis reddere, primogenitum filiorum tuorum dabis mihi. (*Supr. 13. 2.* et *12. Infr. 34, 19.*)

30. De bobus quoque, et ovibus similter facies: septem diebus sit cum matre sua, die octava reddes illum mihi.

31. Viri sancti eritis mihi: carnem, quae a bestiis fuerit praegustata, non comedetis, sed projicietis canibus. (*Lev. 22, 8.*)

21. Przychodnia nie zasmućisz, ani go ućiśniesz: bośćie y sami przychodniami byli w ziemi Egyptskiéy.

22. Wdowie y sierocie szkodzić nie będźiećie.

23. Jeśli ie obraźićie, będą wołać do mnie, a ia wysłucham wołanie ich:

24. y rozgniewa się zapalczywość moia, y pobiię was mieczem, y będą żony wasze wdowami, a synowie waszy sierotami.

25. Jeśli pieniędzy pożyczysz ludowi memu ubogiému który mieszka z tobą: nie będźiesz mu przynagłał, iako wyćięgacz, ani lichwami ućiśniesz.

26. Jeśli w zastawie od bliźniego twego weźmiesz odźienie, przed zachodem słońca wrócisz ie.

27. Abowiem to samo iest, czym się odźiewa odźienie ciała iego: a innego nic nie ma w czymby spał: będźieli wołał do mnie wysłucham go, bom iest miłośierny.

28. Bogóm uwłaczać nie będźiesz, a przełożonemu nad ludem twoim nie będźiesz złorzeczył.

29. Dźieśięćin twoich y pierwiastek twoich oddać nie omieszkasz: pierworodnego z synów twoich dasz mi.

30. Z wołów też y z owiec tymże sposobem uczynisz: śiedm dni niechay będźie przy matce swoiéy, a dnia ośmego, oddasz mi go.

31. Mężami świętémi mnie będźiećie: mięsa któregoby źwierz pierwey skosztował, ieść nie będźiećie, ale psóm wyrzućićie.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 22. w. 29. *Dziesięcin twoich i pierwiastek.* W Żydowskim lepak tak (Zupełności twojéj i łzy twojéj), a przez zupełność rozumieją obfitość zboża, jako i przez łzy, wino i oléj: iż z prasy jakoby łzy z oczu, to jest kroplami cieką. Przetoż i LXX. i Chaldeusz przekładają: pierwiastki zboża i prasy, vulgata jaśniéj przekłada, dziesięciny i pierwiastki.

30. *Oddasz mi.* Obacz tu, iż dochody kapłańskie samemu P. Bogu w kapłaniech oddane bywają. (Eccl. 7). A tak, kto ich sprawiedliwie nie oddawa, nie tak kapłanom sługom Bożym, jako samemu Panu Bogu krzywdę czyni i niepraw zostaje,

---

CAPUT XXIII.

ROZDZIAŁ 23.

O ustawach dla Sędziów, i zachowaniu świąt niektórych.

1. Non suscipies vocem mendacii, nec iunges manum tuam, ut pro impio dicas falsum testimonium.

2. Non sequeris turbam ad faciendum malum: nec in judicio plurimorum acquiesces sententiae, ut a vero devies..

1. Nie będźiesz przyimował głosu kłamliwego, y nie przyłożysz ręki twoiéy abyś za niezbożnym miał mówić fałszywe świadectwo.

2. Nie póydźiesz za gromadą ku źle czynieniu: ani u sądu nie przestaniesz na zdaniu wiela ich, abyś od prawdy odstąpił.

---

25. *Ubogiemu.* Mówi się tu ogólnie o pożyczce bogatemu, czy ubogiemu; lecz wymieniony jest tylko ubogi, bo ubodzy zwykle potrzebują pożyczać. — *Wycięgacz.* Lichwiarz.

28. *Bogom uwłaczać nie będziesz.* Sędziom, urzędnikom.

29. *Dziesięcin twoich i pierwiastek twoich oddać nie omieszkasz.* Patrz Wujka.

30. *Dnia ósmego.* Bo przed tym dniem jeszcze jest bardzo młode i niedojrzałe.

31. *Mężami świętemi mnie będziecie.* Święcie zachowując to, co wam przykazuję, i strzegąc się od wszelkiéj zmazy, a nawet od mięsa, którego się dotknęło zwierze.— *Mięsa, któregoby zwierz.* T. j. 1) Jeżeli bydle jakie wprzódy było zabite, a późniéj nadszedłszy zwierz cośby z tego mięsa zjadł. 2) Jeżeli zwierz jakie zadusił bydle, czyby zjadł coś z niego, czy nie. 3) Jeżeli zwierz porwał jakie bydle i je zranił, i późniéj z téj rany bydle żyć przestało. Przykazuje to Bóg Izraelitom, aby ich nauczył przyzwoitości, delikatności i niejakiejś świętości zewnętrznéj, i żeby tém skuteczniéj odstręczyć ich od zabójstwa i kradzieży.

R. 23.—1. *Nie będziesz przyjmował głosu kłamliwego.* Słuchając potwarcę, usiłującego ciebie skłonić do tego, iżbyś był sędzią, albo świadkiem niesprawiedliwym.— *Nie przyłożysz ręki twojéj.* Nie wnijdziesz w żadne przymierze z bezbożnym.

2. *Nie pójdziesz za gromadą ku złe czynieniu.* Chociażby sprawa niesprawiedliwa miała wielu obrońców, jednakże tą powagą wielu nie daj się odwieść od prawdy i słuszności.

3. Pauperis quoque non misereberis in judicio.* (*Deut. 22, 1.*)

4. Si occurreris bovi inimici tui, aut asino erranti, reduc ad eum.*

5. Si videris asinum odientis te jacere sub onere, non pertransibis, sed sublevabis cum eo.

6. Non declinabis in judicium pauperis.

7. Mendacium fugies. Insontem et justum non occides, quia aversor impium.

8. Nec accipies munera, quae etiam excaecant prudentes, et subvertunt verba justorum. (*Deut. 16, 19. Eccli. 20, 31.*)

9. Peregrino molestus non eris: scitis enim advenarum animas, quia et ipsi peregrini fuistis in terra Aegypti. (*Gen. 46, 6.*)

10. Sex annis seminabis terram tuam, et congregabis fruges ejus.

11. Anno autem septimo dimittes eam et requiescere facies, ut comedant pauperes populi tui: et quidquid reliquum fuerit, edant bestiae agri: ita facies in vinea, et in oliveto tuo. (Lev. 25, 4.)

12. Sex diebus operaberis, septimo die cessabis, ut requiescat bos et asinus tuus, et refrigeretur filius ancillae tuae, et advena.

13. Omnia, quae dixi vobis, custodite. Et per nomen externorum deorum non jurabitis, neque audietur ex ore vestro.

14. Tribus vicibus per singulos annos mihi festa celebrabitis.

15. Solemnitatem azymorum custodies. Septem diebus comedes azyma, sicut praecepi tibi, tempore mensis novorum, quando egressus es de Aegypto: non apparebis in conspectu meo vacuus. (*Supr. 13, 3. Eccli. 35, 6*)

16. Et solemnitatem messis primitivorum operis tui, quaecunque seminaveris in agro: solemnitatem quoque in exitu anni, quando congregaveris omnes fruges tuas de agro.

3. Nad ubogim też nie ulituiesz się u sądu.

4. Jeśli podkasz wołu nieprzyiaćiela twego, abo osła błądzącego, odwiedź go do niego.

5. Jeśli uyźrzysz osła nienawidzącego ćiebie, a on leży pod brzemieniem, nie miniesz, ale podźwigniesz z nim.

6. Nie nachylisz się na sąd ubogiego.

7. Kłamstwa się strzédz będźiesz. Niewinnego y sprawiedliwego nie zabiiesz: bo się brzydzę niezbożnym.

8. Ani darów brać będźiesz, które y mądre zaślepiaią, y wywracaią słowa sprawiedliwych.

9. Przychodniowi przykrzyć się nie będźiesz, wiećie bowiem dusze przychodniów, gdyżeśćie y sami przychodniami byli w źiemi Egyptskiéy.

10. Sześć lat zaśiewać będźiesz źiemię twoię, y zbierzesz zboże iéy.

11. Ale śiódmego roku zaniechasz iéy, y dasz iéy odpoczynąć: aby iedli ubodzy ludu twego: a cokolwiek zbędźie, niechay iedzą źwiérzęta polne: Tak uczynisz w winnicy y w oliwnicy twoiéy.

12. Sześć dni robić będźiesz: śiódmego dnia przestaniesz, aby odpoczął wół y ośeł twóy: y ochłodźił się syn niewolnice twoiéy y przychodźień.

13. Wszytko com wam powiedźiał, chowayćie. A przez imię cudzych bogów nie będźiećie przyśięgać, ani będźie słyszane z ust waszych.

14. Trzykroć na każdy rok święta mi obchodźić będźiećie.

15. Święta przaśników strzédz będźiesz, śiedm dni ieść będźiesz przaśniki, iakom ći rozkazał, czasu mieśiąca nowych, kiedyś wyszedł z Egyptu: Nie ukażesz się przed oczyma memi próżen.

16. A święto żniwa piérwiastek prace twoiéy, cośkolwiek śiał na roli. Święto też na schodźie roku, gdy zbierzesz wszytkie zboża twe z pola.

---

3. *Nad ubogim też nie ulitujesz się.* W sprawie niesprawiedliwéj niewczesne jest miłosierdzie. Dobre jest miłosierdzie, tak jednakże, iżby nie ubliżało sprawiedliwości. O Chrystusie mówi się w Ps. 71, 2.: *Aby sądził lud twój w sprawiedliwości, a ubogie twe w rozsądku.*

6. *Nie nachylisz się na sąd ubogiego.* Potępiając go, albo uniewinniając niesprawiedliwie dla tego, że jest ubogim.

7. *Niewinnego i sprawiedliwego nie zabijesz.* Wers. Chald. *Tego, który został usprawiedliwiony i wyszedł sprawiedliwy od sądu, nie zabijesz.*

8. *Zaślepiają mądre.* Hebr. *widzących*, którzy zkąd inąd mają otwarte oczy duszy.

9. *Wiecie bowiem dusze przychodniów.* Wiecie co to jest być przychodniem, to jest, który będąc opuszczonym od swoich upadły jest na duchu, nie należy przeto przydawać mu utrapienia. — *I sami przychodniami byli.* Z własnego nieszczęścia nauczyliście się sądzić, co to być przychodniem w ziemi obcéj.

11. *Dasz jéj odpocząć.* Od usiewu i żniwa. (Lev. 25, 4). Postanowioném to było dla tego, iżby leżąc przez rok odłogiem tém żyźniejszą się stała, i żeby ubodzy w siódmym owym roku mogli zbierać na niéj owoce same przez się rosnące. Rok ten nazywał się Szabatowym, i zaczynał się nie od miesiąca Nisan, czyli Marca, ale od Tisri, czyli Września. W roku tym wszyscy niewolnicy pochodzenia hebrajskiego, jeżeli chcieli, bywali usamowalniani, jak się okaz. wyż. r. 21, 2. W tym roku takoż darowywany był Hebrajczykom dług zaciągnięty z pożyczki. (Deut. r. 15). Na początku tego roku, w Święto Kuczek, cały lud słuchał czytania księgi praw zawartych w Deuteronomium.

13. *Nie będziecie przysięgać.* Hebr. *nie będziecie wspominać* bogów cudzych. — *Ani będzie słyszane.* Ich wzmianka.

15. *Czasu miesiąca nowych.* W miesiącu Nisan, w którym wyszli z Egiptu, i w którym, tak w Egipcie, jak i w Palestynie, nowe owoce dojrzewają. — *Nie ukażesz się przed oczyma memi próżen.* T. j. przychodząc do przybytku, lub kościoła na święta Paschy, Pięćdziesiątnicy i Namiotów, nie przybędziesz bez daru, przeznaczonego na utrzymanie publicznéj czci Bożéj, i lewitów. Ofiara ta zwała się *dobrowolną* (Deut. 16, 10), bo chociaż wszystkim była nakazana, jednakże ilość jéj przepisaną nie była, lecz to pobożności każdego było zostawioném.

16. *A święto żniwa.* To jest, obchodzić będziesz święto Piędziesiątnicy, czyli Zielonych Świątek, i wtedy przyniesiesz mi na ofiarę chleby pszenne przyrządzone z piérwszego żniwa, jak w święto Paschy ofiarowałeś mi dojrzewające kłosy jęczmienne. A więc na Zielone Świątki wy-

17. Ter in anno apparebit omne masculinum tuum coram Domino Deo tuo. (*Infr. 34, 23.*)

18. Non immolabis super fermento sanguinem victimae meae, nec remanebit adeps solemnitatis meae usque mane.

19. Primitias frugum terrae tuae deferes in domum Domini Dei tui. Non coques haedum in lacte matris suae. (*Infr. 34, 26.*)

20. Ecce ego mittam Angelum meum, qui praecedat te, et custodiat in via, et introducat in locum, quem paravi.

21. Observa eum, et audi vocem ejus, nec contemnendum putes: quia non dimittet, cum peccaveris, et est nomen meum in illo.

22. Quodsi audieris vocem ejus, et feceris omnia quae loquor, inimicus ero inimicis tuis, et affligam affligentes te. (*Deut. 7, 12.*)

23. Praecedetque te Angelus meus, et introducet te ad Amorrhaeum, et Hethaeum, et Pherezaeum, Chananaeumque et Hevaeum, et Jebusaeum, quos ego conteram. (*Infr. 33, 2. Jos. 24, 11.*)

24. Non adorabis deos eorum, nec coles eos: non facies opera eorum, sed destrues eos, et confringes statuas eorum. (*Deut. 7, 25.*)

25. Servietisque Domino Deo vestro, ut benedicam panibus tuis et aquis, et auferam infirmitatem de medio tui.

26. Non erit infoecunda, nec sterilis in terra tua: numerum dierum tuorum implebo.

27. Terrorem meum mittam in praecursum tuum, et occidam omnem populum, ad quem ingredieris: cunctorumque inimicorum tuorum coram te terga vertam:

28. emittens crabrones prius, qui fugabunt Hevaeum, et Chananaeum, et Hethaeum, antequam introeas.*

29. Non ejiciam eos a facie tua anno uno: ne terra in soltudinem redigatur, et crescant contra te bestiae.* (*Deut. 7, 20.*)

30. Paulatim expellam eos de conspectu tuo, donec augearis, et possideas terram.

17. Trzykroć do roku ukaże się wszelki mężczyzna twóy przed Panem Bogiem twoim.

18. Nie będziesz ofiarował przy kwaśie krwie ofiary moiey, ani zostanie tłustość święta mego aż do zarania.

19. Pierwociny zbóż ziemie twoiey przyniesiesz do domu Pana Boga twego. Nie będziesz warzył koźlęcia w mleku matki iego.

20. Oto ia poszlę Anyoła mego, któryby szedł przed tobą, y strzegł na drodze, y wprowadził cię na mieysce którem nagotował.

21. Szanuy go, y słuchay głosu iego, ani go lekce poważay: boć nie odpuści kiedy zgrzeszysz, y iest imię moie w nim.

22. A ieśli usłuchasz głosu iego, a uczynisz wszytko, co mówię: Nieprzyiaćielem będę nieprzyiaćiołom twoim, y utrapię którzy cię trapią:

23. Y póydźie Anyół móy przed tobą, y wprowadzi cię do Amorreyczyka, y Heteyczyka, y Pherezeyczyka, y Chananeyczyka, y Heweyczyka, y Jebuzeyczyka, które ia zetrę.

24. Nie pokłonisz się bogom ich, ani im służyć będziesz: nie będziesz czynił to co oni czynią: ale ie popsuiesz y połamiesz bałwany ich.

25. A służyć będźiecie Panu Bogu waszemu: abym błogosławił chlebóm twoim y wodam, a odiął niemoc z pośrzodku ciebie.

26. Nie będźie nierodzayna ani niepłodna w ziemi twoiey, liczbę dni twoich wypełnię.

27. Strach móy puszczę na uprzedzenie twoie, y pobiię wszytek lud do którego wnidźiesz: y wszytkich nieprzyiaćiół twoich przed tobą tył obrócę.

28. Puściwszy pierwey śierszenie przed tobą, które wypędzą Heweyczyka, y Chananeyczyka, y Heteyczyka, pierwey niźli wnidźiesz.

29. Nie wyrzucę ich przed obliczem twoim za ieden rok: aby się ziemia w pustynią nie obróciła, y nie namnożyło się na cię bestiy.

30. Pomału ie wypędzę z oczu twych, aż się rozmnożysz, y posiędźiesz ziemię.

---

magał Bóg, aby mu ofiarowano pierwiastki wszystkich zbóż, t. j. całego żniwa pszenicznego.— *Święto też na schodzie roku.* T. j. święto Kuczek, czyli Namiotów (które z grec. zwały się *scenopegia*), bo wtedy rozbijali namioty i w nich przez dni siedm mieszkali. Mówi się tu *na schodzie roku*, t. j. we Wrześniu, wtedy bowiem kończył się i zaczynał zwyczajny rok u Żydów, chociaż co do świąt, czyli rok kościelny zaczynał się w Marcu, czyli Nisan.

17. *Trzykroć do roku.* Na Wielkanoc, Zielone Świątki i święto Namiotów; prawo to obowiązywało wszystkich mężczyzn, jak tu się mówi, od roku ich życia 20—60. (Lev. 27, 3).— *Przed Panem Bogiem.* Przed Arką, albo przed Przybytkiem.

18. *Nie będziesz ofiarował przy kwasie.* Jak gdyby mówił: Wynieś z domu wszystko kwaśne, wprzódy nim zabijesz baranka wielkanocnego.— *Święta mego.* T. j. ofiar, które mi będą składane w czasie świąt.— *Aż do zarania.* Na dzień następny.

19. *W mleku.* T. j. z samém mlekiem w garnku, albo dopóki ssie mleko, albo razem z jego matką. Ś. Klem. Al. (2. Stron.) tak mówi: *Niech nie będzie przyprawą zabitego to, co żyjącemu służyło za pokarm.*

20, *Anioła mego.* Michała Archanioła, przełożonego i opiekuna Synagogi.

21. *Ani go lekce poważaj.* Hebr. *ani go wyzywaj do gorzkości.* Wers. Grec., *nie bądź mu niepostusznym.*— *Jest imię moje w nim.* On przedstawia imię, powagę i wolę moję. *Imię* często oznacza powagę i potęgę.

24. *Co oni czynią.* Czcząc bałwany.

25. *Chlebom twoim i wodom.* Pokarmowi i napojowi.

26. *Liczbę dni twoich wypełnię.* Długowiecznym będziesz na ziemi.

28. *Puściwszy pierwiéj szerszenie.* Co się i stało. (Jos. 24, 12), i pow. w ks. Mądr. 12, 8.: *Posłałeś uprzedzacze przed wojskiem twém sierszenie.*

29. *Aby się ziemia w pustynią nie obróciła.* Żyzna więc i obszerna była Chananea, kiedy zboż i owoców jéj tak dalece nie mogli spożyć trzy miliony ludzi, iż wielka jeszcze pozostawałaby pustynia na siedlisko dla dzikich zwierząt, jeśliby Chananejczycy nie pozostali byli w niektórych jéj częściach.

31. Ponam autem terminos tuos a Mari rubro usque ad mare Palaestinorum et a deserto usque ad fluvium: tradam in manibus vestris habitatores terrae, et ejiciam eos de conspectu vestro.

32. Non inibis cum eis foedus, nec cum diis eorum. (*Infr. 34, 15,*)

33. Non habitent in terra tua, ne forte peccare te faciant in me, si servieris diis eorum: quod tibi certe erit in scandalum.

31. A granice twoie położę od morza czérwonego, aż do morza Palestińskiego, a od pusczéy aż do rzéki: podam w ręce wasze obywatele źiemie, y wyrzucę ie od oczu waszych.

32. Niepostanowisz z nimi przymierza, ani z bogami ich.

33. Niechay nie mieszkaią w źiemi twoiéy: by cię snadź nie przyprawili o grzéch przećiwko mnie, ieślibyś służył Bogom ich: co tobie pewnie będźie ku zgorszeniu.

CAPUT XXIV.

ROZDZIAŁ 24.

O przymierzu Izraelitów z Bogiem, i zostawaniu Mojżesza na górze przez dni 40.

1. Moysi quoque dixit: Ascende ad Dominum tu, et Aaron, Nadab, et Abiu, et septuaginta senes ex Israel, et adorabitis procul.

2. Solusque Moyses ascendet ad Dominum, et illi non apropinquabunt: nec populus ascendet cum eo.

3. Venit ergo Moyses et narravit plebi omnia verba Domini, atque judicia; responditque omnis populus una voce: Omnia verba Domini, quae locutus est, faciemus.

4. Scripsit autem Moyses universos sermones Domini; et mane consurgens aedificavit altare ad radices montis, et duodecim titulos per duodecim tribus Israel.

5. Misitque juvenes de filiis Israel, et obtulerunt holocausta, immolaveruntque victimas pacificas Domino, vitulos.

6. Tulit itaque Moyses dimidiam partem sanguinis, et misit in crateras; partem autem residuam fudit super altare.

7. Assumensque volumen foederis, legit audiente populo, qui dixerunt: Omnia, quae locutus est Dominus, faciemus, et erimus obedientes.

8. Ille vero sumtum sanguinem respersit in populum, et ait: Hic est sanguis foederis, quod pepigit Dominus vobiscum super cunctis sermonibus his. (*Hebr. 9. 20.*)

9. Ascenderuntque Moyses et Aaron, Nadab et Abiu, et septuaginta de senioribus Israel;

10. et viderunt Deum Israel; et sub pedibus ejus quasi opus lapidis sapphirini, et quasi caelum, cum serenum est.

1. Moyżeszowi też rzékł: Wstąp do Pana ty, y Aaron, Nadab, y Abiu, y śiedmdźieśiąt starszych z Izraela, y pokłońcie się zdaleka.

2. A sam Moyżesz wstąpi do Pana, a oni nie przybliżą się: ani lud nie wstąpi z nim.

3. Przyszedł tedy Moyżesz, y powiedźiał ludowi wszytkie słowa Pańskie, y sądy. Y odpowiedźiał wszytek lud iednym głosem: Wszytkie słowa Pańskie które mówił, uczynimy.

4. Y napisał Moyżesz wszytkie słowa Pańskie: a rano wstawszy, zbudował ołtarz przy saméy górze, y dwanaśćie tytułów, według dwanaśćie pokoleń Izraelowych.

5. Y posłał młodźieńce z synów Izraelowych, y ofiarowali całopalenia, y ofiarowali ofiary zapokoyne Panu ćielce.

6. Wźiął tedy Moyżesz połowicę krwie, y wlał w czaszę: a drugą połowicę wylał na ołtarz.

7. Y wźiąwszy księgi przymierza, czytał, a lud słuchał: którzy rzekli: Wszytko co rzékł Pan, uczynimy, y będźiemy posłuszni.

8. A on wźiętą krwią pokropił lud, y rzékł: Ta iest krew przymierza, które Pan postanowił z wami na wszytkie te słowa.

9. Y wstąpili Moyżesz y Aaron, Nadab y Abiu, y śiedmdźieśiąt z starszych Izraelowych.

10. Y uyźrzeli Boga Izraelowego: a pod nogami iego iako robota kamienia Szafirowego, a iako niebo gdy pogodne iest.

---

31. *Od puszczy aż do rzeki.* Od pustyni Arabskiéj aż do Eufratu.

33. *Ku zgorszeniu.* Hebr., *Na sidło.* Grzech bałwochwalstwa, powszechny u Chananejczyków, stanie się dla ciebie zgorszeniem, powodem do skażenia obyczajów.

R. 24. — 1. *Nadab i Abiu.* Starsi synowie Aarona.— *Siedmdziesiąt starszych.* Z przedniejszych ludzi; t. j. ci sami, o których się mówi (Num. 11, 25), że prorokowali.— *Pokłońcie się zdaleka.* Bogu, przez Anioła objawiającemu się we mgle na wierzchołku góry Synai, i rozmawiającemu z Mojżeszem.

2. *Do Pana.* Do mgły na wierzchołku Synai. Sam tylko Mojżesz w towarzystwie sługi swego Jozuego (w. 13). Siedmdziesięciu zaś starszym wespół z Aaronem kazano pozostać pod górą z ludem, dla rządzenia nim.

3. *Powiedział ludowi.* Aby on objawił swe zezwolenie, i tém wierniéj zachowywał prawo dobrowolnie przyjęte.— *Sądy.* Ustawy sądowe.

4. *I dwanaście tytułów.* Albo dwanaście kolumn kamiennych, albo z dwónastu tych kamieni zbudowany był ołtarz. Pierwsze mniemanie prawdopodobniejsze.

5. *Młodzieńców.* Wers. Chald., *pierworodnych synów Izraelskich,* którzy w prawie natury byli kapłanami; kapłaństwo bowiem Aaronowe jeszcze nie było ustanowione.

6. *Połowicę krwi.* U dawnych był zwyczaj zatwierdzania przymierza ofiarami i krwią.

8. *Krwią pokropił lud.* Przez wylanie i pokropienie krwi przy zawieraniu przymierza oznaczano, iż będzie ono zachowywane, nawet z niebezpieczeństwem życia. Tu krew była figurą krwi Chrystusa, którą zatwierdzone zostało nowe przymierze (Hebr. 9, 19). P. W.

10. *Ujrzeli Boga Izraelowego.* Nie w jego istności, lecz jakby przez cień jaki w postaci widzialnéj, ludz-

11. Nec super eos, qui procul recesserant de filiis Israel, misit manum suam, videruntque Deum, et comederunt, ac biberunt.

12. Dixit autem Dominus ad Moysen: Ascende ad me in montem, et esto ibi: daboque tibi tabulas lapideas, et legem, ac mandata quae scripsi, ut doceas eos.

13. Surrexerunt Moyses et Josue, minister ejus; ascendensque Moyses in montem Dei,

14. senioribus ait: Expectate hic donec revertamur ad vos. Habetis Aaron et Hur vobiscum: si quid natum fuerit quaestionis, referetis ad eos.

15. Cumque ascendisset Moyses, operuit nubes montem,

16. et habitavit gloria Domini super Sinai, tegens illum nube sex diebus; septimo autem die vocavit eum de medio caliginis.

17. Erat autem species gloriae Domini, quasi ignis ardens super verticem montis in conspectu filiorum Israel.

18. Ingressusque Moyses medium nebulae, ascendit in montem; et fuit ibi quadraginta diebus, et quadraginta noctibus. (*Deut. 9, 9.*)

11. Ani ściągnął ręki swey na te, którzy daleko odstąpili z synów Izraelowych, y widzieli Boga, y iedli y pili.

12. Y rzekł Pan do Moyżesza: Wstąp do mnie na górę, y bądź tam: a damći tablice kamienne, y zakon y przykazanie, którém napisał, abyś ie nauczył.

13. Wstali Moyżesz y Jozue sługa iego: y wstępuiąc Moyżesz na górę Bożą,

14. rzekł do starszych: Poczekaycie tu aż się wrócimy do was. Maćie Aarona y Hur z sobą, ieśli się iaka sprawa otworzy, odnieśiećie do nich.

15. A gdy wstąpił Moyżesz, okrył obłok górę,

16. y mieszkała chwała Pańska na Sinai, zakrywszy ią obłokiem przez sześć dni: a śiódmego dnia zawołał go z pośrzodku mgły.

17. A pozór chwały Pańskiéy był iako ogień pałaiący na wierzchu góry przed oczyma synów Izraelowych.

18. Y wszedszy Moyżesz w pośrzodek mgły wstąpił na górę, y był tam cztérdzieści dni, y cztérdzieści nocy.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 24.** w. 8. *Ta jest krew przymierza.* Toć było starego Testamentu postanowienie, gdy po daniu Zakonu na górze Synai, uczynił Bóg z Żydami przymierze, i obiecał im wiele dobrego, oni mu też obiecali posłuszeństwo. I uczynił to przymierze przez ofiarę i kropienie temi słowy: Ta jest krew przymierza, które Pan postanowił z wami. Które słowa Paweł ś. (do Żyd. 9.) tak przywodzi. Ta jest krew testamentu: co się tak rozumie: Ta jest krew, przez którą się postanawia i umacnia wola i obietnica Boża. Toć figura była, i wypełniła się na ostatniéj wieczerzy, gdy Pan Chrystus postanowił Sakrament ciała i krwie swojéj. Bo to jaśnie pisze, Luc. 22. I Paweł ś. Cor. 11. Ten kielich nowym testamentem jest we krwi mojéj. Także Mat. 26. Marc. 14. A tak jako tam Mojżesz pierwéj ofiarował, toż dopiero kropił lud krwią, ofiarowaną: także też i Pan Chrystus pierwéj krew swoję na wieczerzy Bogu ofiarował, potém dał do pożywania: Przetoż na ten czas Pan Chrystus prawdziwie ofiarował, i to była Msza, albo ofiara Chrześcijańska, którą nowy testament jest utwierdzony. A jako tam w starem przymierzu krew prawdziwa była, tak i tu prawdziwa krew być musi: bo inaczéj, mocniejby stary testament był utwierdzony krwią, niż nowy prostem winem.

CAPUT XXV.

ROZDZIAŁ 25.

O składaniu darów na urządzenie Przybytku, Arki, Stołu, Lichtarzów i t. d.

1. Locutus est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Loquere filiis Israel, ut tollant mihi primitias ab omni homine, qui offeret ultroneus, accipietis eas. (*Infr. 35, 5.*)

3. Haec sunt autem quae accipere debetis: Aurum, et argentum, et aes,

4. hyacinthum et purpuram, coccumque bis tinctum, et byssum, pilos caprarum,

1. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

2. Mów synom Izraelowym, aby mi wźięli pierwiastki od każdego człowieka, który ofiaruie dobrowolnie, weźmiećie ie.

3. A to iest co brać maćie, złoto y śrebro y miédź,

4. hyacint, y szarłat, y karmazyn dwakroć farbowany, y bisiór, y śierć kozią,

---

kiéj zapewne.— *Jako robota kamienia.* Pod nogami Boga ukazała się jakby posadzka wysłana z szafiru.

11. *Na tych, którzy daleko odstąpili.* Na starszych, którzy oddzielili się od ludu, i z Mojżeszem wstąpili na górę.— *Ani ściągnął ręki swéj.* Śmiercią ich nie ukarał, i nic złego nie ucierpieli, chociaż widzieli Boga. — *Jedli i pili.* Poźniéj, po powrocie z góry, radując się z oglądania Boga.

13. *Na górę Bożą.* Na wyższą część góry Synai.

14. *Poczekajcie tu.* Z ludem; a może i palcem wskazał Mojżesz na oboz z ludem; powracajcie do ludu, dla rządzenia nim i utrzymania go w powinności.

16. *Chwała Pańska.* Majestat Boski ukazywał się przez dziwne zjawiska mgły i ognia.

17. *Jako ogień.* Wyraz *jako*, oznacza tu nie podobieństwo, ale rzeczywistość rzeczy, jak np. gdy się mówi (Joan. 1, 14): *Widzieliśmy go jako jednorodzonego.*

18. *I wszedłszy Mojżesz.* Zostawiwszy Jozuego na górze.— *Był tam czterdzieści dni.* W Deut. 9, 9, dodano, że Mojżesz przez te 40 dni nic nie jadł i nie pił. Do tych dni 40tu zaliczają się i owe sześć, o których w w. 16.

R. 25. — 2. *Pierwiastki.* Ofiary tych darów zowie pierwiastkami, albo dla tego, że to była pierwsza wspólna Izraelitów ofiara na urządzenie Przybytku; albo że Bóg chciał, iżby to, co jest najpierwszego i najprzedniejszego, było mu ofiarowane; albo że składana była w ten sposób, w jaki były ofiarowane pierwociny z owoców, t. j. przez oddzielenie pewnéj części na ofiarę Bogu.

4. *Hyacynt.* Wełnę hyacyntowego, czyli błękitnego,

5. et pelles arietum rubricatas, pellesque janthinas, et ligna setim,

6. oleum ad luminaria concinnanda, aromata in unguentum, et thymiamata boni odoris:

7. lapides onychinos, et gemmas ad ornandum ephod, ac rationale.

8. Facientque mihi sanctuarium, et habitabo in medio eorum:

9. juxta omnem similitudinem tabernaculi, quod ostendam tibi, et omnium vasorum in cultum ejus: sicque facietis illud:

10. Arcam de lignis setim compingite, cujus longitudo habeat duos et semis cubitos: latitudo, cubitum et dimidium: altitudo, cubitum similiter ac semissem.

11. Et deaurabis eam auro mundissimo intus et foris: faciesque supra coronam auream per circuitum:

12. et quatuor circulos aureos, quos pones per quatuor arcae angulos: duo circuli sint in latere uno, et duo in altero.

13. Facies quoque vectes de lignis setim, et operies eos auro.

14. Inducesque per circulos, qui sunt in arcae lateribus, ut portetur in eis:

15. qui semper erunt in circulis, nec unquam extrahentur ab eis.

16. Ponesque in arca testificationem, quam dabo tibi.

17. Facies et propitiatorium de auro mundissimo: duos cubitos et dimidium tenebit longitudo ejus, et cubitum ac semissem latitudo.

18. Duos quoque Cherubim aureos et productiles facies, ex utraque parte oraculi.

19. Cherub unus sit in latere uno, et alter in altero.

20. Utrumque latus propitiatorii tegant, expandentes alas, et operientes oraculum, respiciantque se mutuo versis vultibus in propitiatorium, quo operienda est arca,

21. in qua pones testimonium, quod dabo tibi.

22. Inde praecipiam, et loquar ad te supra pro-

5. Y skóry baranie czérwono farbowane, y skóry fiołkowe, y drzewo Setim:

6. oliwę do przyprawienia światła, wonne rzeczy na maść, y kadzenia dobrey wóniey:

7. kamienie onychiny, y drogie kamienie na ozdobienie Ephod y Rationała.

8. Y uczynią mi Świątnicę, y będę mieszkał w pośrzodku ich:

9. wedle wszytkiego podobną przybytku, który ukażę tobie, y wszytkiego naczynia ku służbie iego: A uczynicie ią tak:

10. Skrzynię z drzewa Setim spóyćie, któréy długość niech ma pułtrzecia łokcia, szérokość pułtora, wysokość także pułtora.

11. Y pozłoćisz ią złotem co naczystszym wewnątrz y zwierzchu: y uczynisz na niéy koronę złotą w koło:

12. y cztéry kolca złote, które przyprawisz do cztérech węgłow skrzynie: dwa kolca niech będą na iednym boku, a dwa na drugim.

13. Uczynisz też drążki z drzewa Setim, y powleczesz ie złotem:

14. y przewleczesz ie przez kolca które są na bokach skrzynie, aby ią na nich noszono:

15. które zawsze będą w kolcach, a nigdy z nich wyięte nie będą.

16. Y włożysz do skrzynie świadectwo, które dam tobie.

17. Uczynisz y ubłagalnią ze złota naczystszego: pułtrzecia łokcia będźie miała długość iéy, a pułtora łokcia szérokość.

18. Dwa też Cherubiny złote y bite uczynisz po obu stron wyrocznice.

19. Cherub ieden niech będźie na iednym boku, a drugi na drugim.

20. Obadwa boki ubłagalnie niechay zakrywaią rozśćięgaiąc skrzydła, a zakrywaiąc ubłagalnią, y niechay ieden na drugiego patrzy, obróćiwszy twarzy na ubłagalnią, którą ma bydź nakryta skrzynia.

21. Do któréy włożysz świadectwo które dam tobie.

22. Ztamtąd będę przykazował, y będę mówił do

albo fioletowego koloru.— *Szarłat.* Wełnę nakrapianą kolorem czerwonym.—*Karmazyn.* Wełnę dwakroć farbowaną czerwoną gliuką.— *Bisior.* Jest to rodzaj jakiegoś lnu najdelikatniejszego i najbielszego.— *Sierć koźlą.* Do wytkania pilśćianych płócien, któremi Arka miała być przykrywaną.

5. *Skóry fiołkowe* (fiołkowego koloru), *drzewo Setim.* Patrz Wujka.

8. *Świątnicę.* Przybytek w którymby był czczonym.

9. *Podobną przybytku (owi), który ukażę tobie.* Którego plan i kształt wskażę tobie na górze Synai.

10. *Długość niech ma półtrzecia łokcia.* Jest tu mowa o łokciu pospolitym, którego długość jest taka, jaka od zgięcia ręki do końca ukazującego palca, i zawiera 24 cale, czyli dwie wielkie piędzie.

11. *Pozłocisz.* Blachami złotemi pokryjesz.— *Koronę złotą.* Oblamowanie, wystający brzeg kwadratowy; bo i arka była kwadratowa.

12. *Cztery kolca.* U czterech rogów arki, przez które kolca przesuwały się drążki, iżby arka mogła być niesioną przez kapłanów.

16. *Swiadectwo.* Tablice prawa; prawo bowiem często zowie się świadectwem, bo zawiera w sobie zaświadczenie woli Boskiéj, i w niém Bóg zostawił poświadczenie o tém, czego żąda od ludzi. W arce nic innego prócz tablic prawa nie przechowywano, jak wyraźnie powiada Pismo ś. (III. Reg. 8, 9. i II. Paral. 5, 10). Naczynie z manną, i laska Aarona przechowywały się, nie w arce, a tylko w przybytku.

17. *Ubłagalnią.* Wieko, przykrycie Arki (w. 20), tejże długości i szerokości co i arka, i było z samego złota, nie z drzewa Setim. P. W.

18. *Dwa też Cherubiny.* W postaci ludzkiéj dwóch młodzieńców skrzydlatych, jak zwykle malują Aniołów. Prawdopodobna jest, że mieli kształt czterech zwierząt, t. j. człowieka, orła, lwa i wołu (Ezech. r. 4): po części skrzydłami, częścią ciałem swojém pokrywali całą ubłagalnię. Skrzydła były w ten sposób rozpostarte, iż tworzyły jakby stolicę.— *Bite.* Uczynione nie przez odlewanie, ale z ciągłego złota.

21. *Swiadectwo.* Tablice prawa, jak pow. w. 16.

pitiatorium, ac de medio duorum Cherubim, qui erunt super arcam testimonii, cuncta quae mandabo per te filiis Israel.

23. Facies et mensam de lignis setim, habentem duos cubitos longitudinis, et in latitudine cubitum, et in altitudine cubitum ac semissem.

24. Et inaurabis eam auro purissimo: faciesque illi labium aureum per circuitum,

25. et ipsi labio coronam interrasilem altam quatuor digitis: et super illam, alteram coronam aureolam.

26. Quatuor quoque circulos aureos praeparabis, et pones eos in quatuor angulis ejusdem mensae per singulos pedes.

27. Subter coronam erunt circuli aurei, ut mittantur vectes per eos, et possit mensa portari.

28. Ipsos quoque vectes facies de lignis setim, et circumdabis auro ad subvehendam mensam.

29. Parabis et acetabula, ac phialas thuribula, et cyathos, in quibus offerenda sunt libamina, ex auro purissimo.

30. Et pones super mensam panes propositionis in conspectu meo semper.

31. Facies et candelabrum ductile de auro mundissimo, hastile ejus, et calamos, scyphos, et sphaerulas, ac lilia ex ipso procedentia.

32. Sex calami egredientur de lateribus, tres ex uno latere, et tres ex altero.

33. Tres scyphi quasi in nucis modum per calamos singulos, sphaerulaque simul, et lilium: et tres similiter scyphi instar nucis in calamo altero, sphaerulaque simul et lilium: hoc erit opus sex calamorum, qui producendi sunt de hastili:

34. in ipso autem candelabro erunt quatuor scyphi in nucis modum, sphaerulaeque per singulos, et lilia.

35. Sphaerulae sub duobus calamis per tria loca, qui simul sex fiunt, procedentes de hastili uno.

36. Et sphaerulae igitur et calami ex ipso erunt, universa ductilia de auro purissimo.

37. Facies et lucernas septem et pones eas super candelabrum, ut luceant ex adverso.

38. Emunctoria quoque et ubi, quae emuncta sunt, extinguantur, fiant de auro purissimo.

39. Omne pondus candelabri cum universis vasis suis habebit talentum auri purissimi.

40. Inspice, et fac secundum exemplar, quod tibi in monte monstratum est. *(Act. 7, 44. Hebr. 8, 5.)*

ciebie, nad ubłagalnią y z pośrzodku dwu Cherubów, którzy będą na skrzyni świadectwa, wszytko co roskażę przez cię synom Izraelowym:

23. Uczynisz też y stół z drzewa Setim, maiący dwa łokcie wzdłusz, a łokieć w szérz, a nazwysz półtora łokcia.

24. Y pozłoćisz ji złotem naczystszym: y uczynisz mu listwę złotą w koło.

25. A na listwie koronę mieyscami gładką, na cztéry palce wysoką, a na niéy drugą koronę złoćiuchną.

26. Zgotuiesz też cztéry kolca złote, y przyprawisz ie do cztérech węgłów tegoż stoła każdéy nogi.

27. Pod koroną będą kolca złote, aby drążki przez nie przewłoczono, a możono stół nosić.

28. Same też drążki uczynisz z drzewa Setim, y powleczesz złotem dla noszenia stołu.

29. Sprawisz też miski y czasze, kadźiedlnice y kubki, w których maią bydź ofiarowane mokre ofiary ze złota naczystszego.

30. Y będźiesz kładł na stół chleby pokładne przed obliczem moim zawsze.

31. Uczynisz też lichtarz ukowany ze złota naczystszego, słupiec iego y pióra, czaszki y gałki, y lilie z niego pochodzące.

32. Sześć piór wynidźie z boków, trzy z boku iednego, a trzy z drugiego.

33. Trzy czaszki iakoby na kształt orzecha na każdym piórze, y gałka wespół y lilia: y także trzy czaszki na kształt orzecha na piórze drugim, y gałka wespół y lilia, ta będźie robota sześći piór, ktore maią wywiedźione bydź z słupca:

34. ale na samym lichtarzu będą cztéry czaszki na kształt orzecha, gałki też u każdéy y lilie.

35. Gałki pod dwiema piórami na trzech mieyscach, których wespół sześć będźie wychodzących z słupca iednego.

36. A tak, y gałki y pióra z niego będą wszytkie ukowane ze złota naczystszego.

37. Uczynisz też śiedm lamp, a postawisz ie na lichtarzu aby świeciły na przeciwko.

38. Nożyczki też, y w czym ustrzyżki będą gaszone, niech będą ze złota naczystszego.

39. Wszytka waga lichtarza ze wszytkim naczyniem iego, będźie miała talent złota naczystszego.

40. Patrzay a uczyń na kształt któryć na gorze ukazany iest.

---

23. *Stół.* Na którym umieszczano dwanaście chlebów pokładnych.

25. *Koronę miejscami gładką.* T. j. takiéj roboty snycerskiéj, gdzie niektóre miejsca zostawiono gładkie, a niektóre rzezbione. *Drugą koronę.* Trzecia to już była listwa, czyli lamówka, położone jedna nad drugą, już dla ozdoby, już z potrzeby, żeby nic nie zsuwało się ze stołu.— *Złociuchną.* T. j. z czystego złota, lecz bardzo małą i cienką.

29. *Miski.* Tace, na które składano mąkę, przeznaczoną na ofiarę, chleby i t. p. (Lev. 2, 4).

30. *Chleby pokładne.* Patrz W.

31. *Słupiec jego i pióra.* Ze słupca, z dwóch stron wznosiły się po trzy pióra, czyli ramiona, do wysokości wierzchołka słupca.

34. *Ale na samym lichtarzu.* Na samym słupcu lichtarza.

37. *Na przeciwko.* Ku stołowi chlebów pokładnych. Siedm owych lamp paliły się przez całą noc; rano zaś cztery z nich były gaszone, a trzy pozostałe i przez cały dzień utrzymywały światło.

38. *I w czem ustrzyżki będą gaszone.* Naczyńka, do których zrzucano części knota spalonego i ustrzyżonego szczypcami.

39. *Talent złota.* Patrz W.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 25.** w. 5. *Skóry fiołkowe.* Inni z żydowskiego, *pelles taxorum*, a naszy, skóry Borsukowe, przekładają. Lecz się sami Żydowie o tém słowie *Thechassim*, niezgadzają, jedni tego, drudzy owego zwierzęcia skórę być powiadają. Hieronym ś. i LXX. tłómacze, wszędzie *Hiacyntinas*, albo *Jantynas* wykładają. I *Josephus lib.* 3. *Antiq. cap.* 4, mówi, że te oboje skóry owcze były, jedne czerwone, a drugie brunatno farbowane: zkąd się nieumiejętność tych nowych Żydów pokazuje.

5. *Drzewo Setim.* Zowią to drudzy Cedrem albo Jedliną, aleć to drzewo Setim nie rodzi się indziéj, tylko w Arabji: jest drzewo bardzo mocne, nigdy nie butwiejące, i dziwnie lekkie i cudne. *Hieron. in Isai.* 41. zowią je *Spina alba*, dla jakiegoś podobieństwa w liściu, *vide Dioscoridem lib.* 3. *cap.* 12.

17. *Uczynisz i ubłagalnią.* Tablica złota nad skrzynią była, jakoby wieko, w rękach dwu Cherubinów, tę zowie *Propiciatorium*, to jest ubłagalnia. Jakoby miejsce ubłagalne między Cherubinami: bo tam się Bóg Mojżeszowi okazował, i tam bywał ubłagany, jako samże Bóg obiecał (ver. 22). Toż miejsce zowie *Oraculum*, cośmy przełożyli wyrocznicą, (ver. 18). Bo kiedy się Mojżesz radził w czem Pana Boga, odpowiadał mu i wyroki dawał, z tejże ubłagalniéj, jako też to obiecał, (ver. 22), gdzie też pisze że się tamże Bóg ukazował i odpowiedał między dwiema Cherubinami, dla tego zwano Pana, siedzącym na Cherubinach.

30. *Chleby pokładne.* Te chleby dwojako w żydowskim zowie. 1. Chleby obliczności, iż przed Bożą obliczności były kładzione. 2. Chleby rozłożone, iż były porządnie rozłożone, z jednę stronę sześć, z drugą także sześć. 70cio tłómacze podczas zowią chleby obliczności, podczas chleby pokładne. Łaciński tłómacz zawżdy chleby pokładne zowie.

39. *Talent złota.* Pospolity talent jako niektórzy piszą, miał funtów sześćdziesiąt, a kościelny 120, a drudzy mniemają, iż talent miał sto funtów. Czytaj Ezech. 45. i 2. Paralip. 25.

CAPUT XXVI.

ROZDZIAŁ 26.

O kształcie budowy Przybytku, i różnych jego części.

1. Tabernaculum vero ita facies: Decem cortinas de bysso retorta, et hyacintho, ac purpura, coccoque bis tincto, variatas opere plumario facies.

2. Longitudo cortinae unius habebit viginti octo cubitos: latitudo quatuor cubitorum erit. Unius mensurae fient universa tentoria.

3. Quinque cortinae sibi jungentur mutuo, et aliae quinque nexu simili cohaerebunt.

4. Ansulas hyacinthinas in lateribus ac summitatibus facies cortinarum, ut possint invicem copulari.

5. Quinquagenas ansulas cortina habebit in utraque parta, ita insertas, ut ansa contra ansam veniat, et altera alteri possit aptari.

6. Facies et quinquaginta circulos aureos, quibus cortinarum vela jungenda sunt, ut unum tabernaculum fiat.

7. Facies et saga cilicina undecim, ad operiendum tectum tabernaculi.

8. Longitudo sagi unius habebit: triginta cubitos, et latitudo quatuor: aequa erit mensura sagorum omnium.

9. E quibus quinque junges seorsum, et sex sibi mutuo copulabis, ita ut sextum sagum in fronte tecti duplices.

10. Facies et quinquaginta ansas in ora sagi unius, ut conjungi cum altero queat: et quinquaginta ansas in ora sagi alterius, ut cum altero copuletur.

1. Przybytek zaśię tak uczynisz: Dziesięć opon z bisioru kręconego, y z hiacyntu, y szarłatu, y z karmazynu dwakroć farbowanego z odmiennych maści, robotą haftarską uczynisz.

2. Dłuż opony iedney, będzie miała ośm y dwadzieścia łokiet: szérz na cztéry łokćie będzie. Pod iedną miarą uczynione będą wszytkie opony.

3. Pięć opon będą spinane, iedna z drugą, y druga pięć także złączone będą.

4. Petliczki z Hyacintu po bokach y po wierzchach opon uczynisz: aby się mogły iedna z drugą spinać

5. Pięćdziesiąt petlic opona będzie miała po obu stronach, tak przyprawionych, aby petlica przeciw petlicy przyszła, a iedna mogła się śpiąć z drugą.

6. Uczynisz też pięćdziesiąt kółek złotych, któremi opon zasłony spięte bydź maią, żeby przybytek był ieden.

7. Uczynisz też dek włosianych iedenaście, dla okrywania przykrycia przybytku.

8. Długość deki iedney będzie miała trzydzieści łokiet, a szérokość cztéry: równa miara będzie wszytkich dek.

9. Z których pięć zepniesz osobno, a sześć złączysz iednę z drugą: tak żebyś szóstą dekę na czele przykrycia we dwoię złożył.

10. Poczynisz też pięćdziesiąt petlic na kraiu deki iedney, aby się mogła z drugą spinać: y pięćdziesiąt petlic na kraiu drugiey deki, aby się z drugą złączyła.

R. 26. — 1. *Z odmiennych maści.* Hebr., *cherubim*, jakby mówił: Uczynisz opony haftowane w rozmaite figury skrzydlate, dessenie.

3. *Będą spinane jedna z drugą.* T. j. z dziesięciu opon zrobisz dwie wielkie, zszywając po pięć w jednę, a poźniéj te dwie wielkie za pomocą piędziesięciu petlic będą spojone w jednę, (w. 5).

6. *Kółek złotych.* Aby za pomocą ich, dwie zasłony owych dwóch wielkich opon mogły być spajane i przykrywać cały przybytek, i żeby mogły być rozłączone w razie przenaszania na inne miejsce przybytku.

7. *Dek włosianych jedynaście.* Hebr., *opon z włosów kozich jedynaście;* szaty bowiem z wełny koziéj zowią się włosiane. Deki te, czyli zasłony spinane były z sobą w tenże sposob, jak i opony (w. 3).— *Dla okrywania przykrycia przybytku.* Na ten cel poczyniono wszystkie te opony, i przybytek miał cztery przykrycia: 1, z dziesięciu opon z bisioru i t. d. (w. 1); 2, z jedenastu dek włosianych (w. 7); 3, ze skór baranich; 4, ze skór fiołkowéj farby (w. 14).

11. Facies et quinquaginta fibulas aeneas, quibus jungantur ansae, ut unum ex omnibus operimentum fiat.

12. Quod autem superfuerit in sagis, quae parantur tecto, id est, unum sagum quod amplius est, ex medietate ejus operies posteriora tabernaculi.

13. Et cubitus ex una parte pendebit, et alter ex altera, qui plus est in sagorum longitudine, utrumque latus tabernaculi protegens.

14. Facies et operimentum aliud tecto de pellibus arietum rubricatis: et super hoc rursum aliud operimentum de janthinis pellibus. (*Infr. 36, 19.*)

15. Facies et tabulas stantes tabernaculi de lignis setim,

16. quae singulae denos cubitos in longitudine habeant, et in latitudine singulos ac semissem.

17. In lateribus tabulae, duae incastraturae fient, quibus tabula alteri tabulae connectatur: atque in hunc modum cunctae tabulae parabuntur.

18. Quarum viginti erunt in latere meridiano, quod vergit ad austrum.

19. Quibus quadraginta bases argenteas fundes, ut binae bases singulis tabulis per duos angulos subjiciantur.

20. In latere quoque secundo tabernaculi, quod vergit ad aquilonem, viginti tabulae erunt,

21. quadraginta habentes bases argenteas: binae bases singulis tabulis supponentur.

22. Ad occidentalem vero plagam tabernaculi facies sex tabulas,

23. et rursum alias duas, quae in angulis erigantur post tergum tabernaculi.

24. Eruntque conjunctae a deorsum usque sursum, et una omnes compago retinebit. Duabus quoque tabulis, quae in angulis ponendae sunt, similis junctura servabitur.

25. Et erunt simul tabulae octo, bases earum argenteae sedecim, duabus basibus per unam tabulam supputatis.

26. Facies et vectes de lignis setim quinque ad continendas tabulas in uno latere tabernaculi,

27. et quinque alios in altero, et ejusdem numeri ad occidentalem plagam:

28. qui mittentur per medias tabulas a summo usque ad summum.

29. Ipsas quoque tabulas deaurabis, et fundes in eis annulos aureos, per quos vectes tabulata contineant: quos operies laminis aureis.

30. Et eriges tabernaculum juxta exemplar, quod tibi in monte monstratum est. (*Supr. 25, 40.*)

11. Ktemu uczynisz pięćdziesiąt haftek miedzianych, którémiby petlice były zapinane, aby iedno ze wszytkich przykrycie było.

12. A co zbywać będzie z dek, które się na przykrycie gotuią, to iest, iedna deka która zbywa, połowicą iey zakryiesz tył przybytku.

13. A po iedney stronie łokieć będzie wisiał, a drugi po drugiey, który zbywa w długości dek, okrywaiąc obadwa boki przybytku.

14. Uczynisz też przykrycie drugie na wierzch z skór baranich czérwono farbowanych: a nad to ieszcze inne przykrycie z skór fiołkowéy farby.

15. Naczynisz też desczek stoiących przybytku z drzewa Setim.

16. Z których każda dziesięć łokiet będzie mieć na dłużą, a na szérzą pułtora.

17. Na bokach desczki, dwoie fugowanie będzie, którémi desczka iedna z drugą się spoi: y tym sposobem wszytkie desczki będą zgotowane.

18. Z których dwadzieścia będą na południowym boku, który patrzy na wiatr południowy.

14. Którym cztérdzieści podstawków śrébrnych uleiesz, aby po dwu podstawku pod każdą desczką na dwu węgłach było podłożono.

20. Na drugim też boku przybytku, który patrzy na północy, dwadzieścia desczek będzie.

21. Maiący cztérdzieści podstawków śrébrnych: dwa podstawki pod każdą desczką będą podłożone.

22. A na zachodnią stronę przybytku uczynisz sześć desczek.

23. Y zaśię inne dwie, które na węgłach niech będą postawione na zadzie przybytku.

24. Y będą spoione od dołu aż do wierzchu, a wszytkie iedna fuga będzie trzymała. Dwiema też desczkam, które na węgłach postawione bydź maią, takież spoienie zostawione będzie.

25. A będzie pospołu ośm desczek, a podstawków ich śrébrnych szesnaście, dwa podstawki na iednę desczkę licząc.

26. Uczynisz y drążki z drzewa Setim, pięć na zatrzymanie desczek po iednym boku przybytku.

27. A pięć drugich po innym, y tyle drugie na stronę zachodnią:

28. które będą przewleczone przez pośrzodek desczek od końca do końca.

29. Same też desczki pozłocisz, a uleiesz na nie kolca złote, przez któreby drążki spoione desczki trzymały: które okryiesz blachami złotémi.

30. Y wystawisz przybytek tym kształtem któryć na górze ukazano.

---

12. *Połowicą jéj.* Ponieważ dek było jedenaście, a opon tylko dziesięć, i długość dek miała łokci 30, a opon 28.

15. *Deszczek stojących przybytku.* Deszczki te były jakby ściany przybytku, wznoszące się z trzech jego boków.

22. *Uczynisz sześć deszczek.* Jakby mówił: Przybytek od zachodniéj strony będzie miał ośm deszczek, (w. 25), jednakże tak, iżby sześć było całych, t. j. pół-tora-łokciowych (w. 16); dwie zaś ostatnie tylko półłokciowe.

23. *Na węgłach.* Jedna bowiem deszczka dotykała południowego boku przybytku, druga północnego.— *Na zadzie.* W stronie zachodniéj; strona bowiem wschodnia, z któréj było wnijście, nie miała żadnych deszczek.

26. *Uczynisz i drążki.* Drążki te, pokryte złotem, i przez kolca złote przewleczone, utrzymywały całą budowę przybytku, niedozwalając, iżby deszczki mogły się zruszyć z miejsca.

31. Facies et velum de hyacintho, et purpura, coccoque bis tincto, et bysso retorta, opere plumario et pulchra varietate contextum:

32. quod appendes ante quatuor columnas de lignis setim, quae ipsae quidem deauratae erunt, et habebunt capita aurea, sed bases argenteas.

33. Inseretur autem velum per circulos, intra quod pones arcam testimonii, quo et sanctuarium, et sanctuarii Sanctuaria dividentur.

34. Pones et propitiatorium super arcam testimonii in Sancto sanctorum:

35. mensamque extra velum: et contra mensam candelabrum in latere tabernaculi meridiano: mensa enim stabit in parte aquilonis.

36. Facies et tentorium in introitu tabernaculi de hyacintho, et purpura, coccoque bis tincto, et bysso retorta, opere plumarii.

37. Et quinque columnas deaurabis lignorum setim, ante quas ducetur tentorium: quarum erunt capita aurea, et bases aeneae,

31. Uczynisz y zasłonę z Hiacyntu y szarłatu y z karmazynu dwakroć farbowanego, y z bisioru kręconego, robotą haftarską, y piękną odmianą utkaną.

32. Którą zawiesisz przed czterema słupami z drzewa Setim, które acz same pozłocone będą, y mieć będą kapitella złote, ale podstawki śrebrne.

33. A zawleczona będźie zasłona przez kolca, za którą postawisz skrzynię świadectwa, która między świątnicą y świątnicami świątnice dzielić będźie.

34. Położysz y Ubłagalnią na skrzyni świadectwa w świętym świętych:

35. y stół przed zasłoną: a przeciwko stołowi lichtarz na boku przybytku południowym: stół bowiem będźie stał na stronie północnéy.

36. Uczynisz y tendę we drzwiach przybytku z Hiacyntu modrego, y szarłatu, y karmazynu dwakroć farbowanego, y bisioru kręconego robotą haftarską.

37. Y pięć słupów pozłoćisz drzewa Setim, przed którémi rozciągniona będźie tenda: których kapitella będą złote, a podstawki miedźiane.

CAPUT XXVII.

ROZDZIAŁ 27.

O budowie Ołtarza całopalenia, Sieni przybytku i t. p.

1. Facies et altare de lignis setim, quod habebit quinque cubitos in longitudine, et totidem in latitudine, id est, quadrum, et tres cubitos in altitudine.

2. Cornua autem per quatuor angulos ex ipso erunt: et operies illud aere.

3. Faciesque in usus ejus lebetes ad suscipiendos cineres, et forcipes atque fuscinulas, et ignium receptacula. Omnia vasa ex aere fabricabis.

4. Craticulamque in modum retis aeneam, per cujus quatuor angulos erunt quatuor annuli aenei,

5. quos pones subter arulam altaris: eritque craticula usque ad altaris medium.

6. Facies et vectes altaris de lignis setim duos, quos operies laminis aeneis,

7. et induces per circulos, eruntque ex utroque latere altaris ad portandum.* *(Supr. 20, 24.)*

1. Uczynisz y ołtarz z drzewa Setim, który będźie miał pięć łokiet w dłuż, a także wiele w szerz, to iest, kwadratowy, a trzy łokćie wzwysz.

2. Rogi zaś na czterech węgłach z niego wynidą: y okryiesz ji miedźią.

3. Y naczynisz ku potrzebam iego, kotłów dla zsypowania popiołu, y kleszcze, y widełki, y naczynia do brania w się ognia, wszytkie naczynia z miedźi poczynisz.

4. Kratkę też na kształt śieci miedźianą, u któréy na czterech rogach będą cztéry kółka miedźiane.

5. Które włożysz pod ognisko ołtarza, y będźie kratka aż do pół ołtarza.

6. Uczynisz też dwa drążki do ołtarza z drzewa Setim, które oprawisz blachami miedźianemi.

7. Y przewleczesz przez kolca, y będą z obu stron ołtarza do noszenia.

35. *Przed zasłoną.* T. j. która przedzielała miejsce *Swięte* od *Swiętego Swiętych*, a które to ostatnie miejsce zajmowało tylko trzecią część przybytku, i było kwadratowe, mające łokci dziesięć z każdego boku. Za tą zasłoną przechowywała się Arka (jak się mów. w 33).

36. *Uczynisz i tendę.* Drugą zasłonę, która rozpięta była przed pierwszą częścią przybytku, zowiącą się miejscem Swiętém; tak jak pierwsza zasłona (w. 31) była zawieszona przed drugą częścią przybytku, nazwaną Swiętém Swiętych.— *Tenda.* Rozpięta zasłona, kortyna. Linde.

R. 27. — 1. *Ołtarz.* Mowa jest tutaj, nie o ołtarzu kadzenia, który stał w Swiętém, i na którym palono kadzidło zrana i wieczorem; lecz o ołtarzu całopalenia, na którym składano Bogu i palono ofiary całopalne i inne.— *Z drzewa Setim.* Co do deszczek około brzegów; albowiem wewnątrz na samym spodzie, ołtarz ten aż do połowy wypełniony był kamieniem niecciosanym; zwierzchu zaś pokryty był kratą miedzianą. Tak więc ołtarz ten z drzewa Setim podobny był do skrzyni kwadratowéj, niemającéj spodu ani wierzchu, i wewnątrz pustéj.

2. *Rogi... z niego wynijdą.* Węgły wystające nakształt rogów, dla ozdoby ołtarza; nie z czego innego, lecz z tejże miedzi ołtarza wciąż wyprowadzone.

3. *Widełki.* Trójzębne i haczyste, do wyciągania mięsa z kotłów.—*Naczynia do brania w nie ognia.* Jakby turybularze, do przechowywania rozpalonych węgli. Między innemi naczynia te służyły do tego, aby w nich ogień święty, brany z ołtarza całopalenia, przenaszano rano i wieczorem na ołtarz kadzenia; kadzidło bowiem było palone nie bezpośrednio na ołtarzu, lecz na tych turybularzach położonych na ołtarzu.

4. *Kratkę też nakształt sieci miedzianą.* Która przykrywała wierzchnią część ołtarza, na nią wkładano ofiary przeznaczone do spalenia.— *Cztery kółka miedziane.* Kratka ta miała swoje kółka i drążki oddzielne od kółek i drążek ołtarza; była bowiem wyjmowana i oddzielona od ołtarza, aby mogła być osobno niesioną.

5. *Pod ognisko ołtarza.* Z kratki na łańcuszkach zwieszone wisiało ognisko, czyli piecyk miedziany, pośrodku

8. Non solidum, sed inane et cavum intrinsecus facies illud, sicut tibi in monte monstratum est.*

9. Facies et atrium tabernaculi, in cujus australi plaga contra meridiem erunt tentoria de bysso retorta: centum cubitos unum latus tenebit in longitudine.

10. Et columnas viginti cum basibus totidem aeneis, quae capita cum caelaturis suis habebunt argentea.

11. Similiter et in latere aquilonis per longum erunt tentoria centum cubitorum, columnae viginti, et bases aeneae ejusdem numeri, et capita earum cum caelaturis suis argentea.

12. In latitudine vero atrii, quod respicit ad occidentem, erunt tentoria per quinquaginta cubitos, et columnae decem, basesque totidem.

13. In ea quoque atrii latitudine, quae respicit ad orientem, quinquaginta cubiti erunt,

14. in quibus quindecim cubitorum tentoria lateri uno deputabuntur, columnaeque tres et bases totidem:

15. et in latere altero erunt tentoria cubitos obtinentia quindecim, columnae tres, et bases totidem.

16. In introitu vero atrii fiet tentorium cubitorum viginti ex hyacintho et purpura, coccoque bis tincto, et bysso retorta, opere plumarii: columnas habebit quatuor, cum basibus totidem.

17. Omnes columnae atrii per circuitum vestitae erunt argenteis laminis, capitibus argenteis, et basibus aeneis.

18. In longitudine occupabit atrium cubitos centum, in latitudine quinquaginta, altitudo quinque cubitorum erit: fietque de bysso retorta, et habebit bases aeneas.

19. Cuncta vasa tabernaculi in omnes usus et ceremonias, tam paxillos ejus quam atrii, ex aere facies.

20. Praecipe filiis Israel, ut afferant tibi oleum de arboribus olivarum purissimum, piloque contusum, ut ardeat lucerna semper

21. in tabernaculo testimonii, extra velum, quod oppansum est testimonio. Et collocabunt eam Aaron

8. Nie zupełny ale czczy y próżny wewnątrz uczynisz ji, iakoć na górze pokazano.

9. Uczynisz y sień przybytku, w którey po stronie południowey przeciw południu będą opony z bisioru kręconego: sto łokći iedna strona będzie mieć na dłużą.

10. A słupów dwadzieścia z także wielą podstawków miedzianych: które będą miały kapitella z rzezaniem swoim srebrne.

11. Tymże też sposobem na północney stronie w dłuż będą opony na sto łokći, słupów dwadzieścia, y podstawków miedzianych pod tąż liczbą, a kapitella słupów z rzezaniem swoim srebrne.

12. A w szerokości sieni, która patrzy na zachód, będą opony na pięćdziesiąt łokiet, a słupów dziesięć, y podstawków ich także wiele.

13. W teyże też szerokości sieni, która patrzy na wschód słońca, pięćdziesiąt łokći będzie,

14. w których piętnaście łokiet opony, iednéj stronie naznaczone będą, y trzy słupy y także wiele podstawków:

15. a na drugiey stronie będą opony maiące piętnaście łokći, słupy trzy y także wiele podstawków.

16. A w weszćiu do sieni sprawią opony na dwudziestu łokiet z Hiacyntu, y z szarłatu, y z karmazynu dwakroć farbowanego, y bisioru kręconego, robotą haftarską: słupy cztery będzie miała, z także wielą podstawków.

17. Wszytkie słupy sieni w koło będą powleczone śrebrnemi blachami z kapitellami śrebrnemi y z podstawkami miedzianemi.

18. Wzdłuż zastąpi sień sto łokiet, w szerz pięćdziesiąt, wzwysz na piąći łokiet będzie, a będzie z bisioru kręconego, y będzie miała podstawki miedziane.

19. Wszytko naczynie przybytku ku wszelakim potrzebam y obrzędom, tak kołki iego, iako y sieni z miedźi poczynisz.

20. Przykaż synom Izraelowym, aby przynieśli do ciebie oliwy z oliwnego drzewa co naczystszey, w stępie tłuczoney: aby gorzała lampa zawsze,

21. w przybytku świadectwa, przed zasłoną która iest zawieszona przed świadectwem. A będą ią

---

ołtarza nad budową nieciosanych kamieni, na to ognisko wkładano drwa i ogień do palenia mięsa złożonego na kracie.— *Aż do pół ołtarza.* Kratka nie sama jedna, ale razem z tą fajerką zwieszoną dosięgała połowy ołtarza; bo między kratką i ogniskiem znajdowało się przestrzeni na półtora prawie łokcia; co stanowi połowę ołtarza, gdyż cały był wysoki łokci trzy (w. 1).

8. *Nie zupełny, ale czczy.* Pod w. 1. powiedziano, jakim sposobem ołtarz z drzewa był wewnątrz próżny.

9. *Sień.* Sień ta uczyniona dla tego, iżby zewsząd otaczała przybytek, już dla ozdoby, już dla uszanowania.— *Opony.* Sień z boków ostawiona była naokoło oponami, t. j. zasłonami, czyli kobiercami, któreto zasłony stanowiły jakby ściany sieni.

10. *Słupów.* Ze słupów zwieszone były owe opony, czyli firanki.— *Kapitella z rzezaniem.* Hebr.: *srebrne będą kapitella słupów, z opaskami,* to jest, które-to opaski z nici srebrnych, czyli cieńkich blaszek, nakształt rzeźby będą otaczać kapitelle kolumn.

14. *Piętnaście łokci opony.* Na środku wschodniego boku sieni znajdowała się przestrzeń na łokci dwadzieścia, stanowiąca jakby drzwi do téj sieni. Po jednéj i drugiéj stronie tych drzwi była przestrzeń łokci piętnastu, i miała swoje kolumny i opony, czyli zasłony.

19. *Kołki.* Wbite do słupów dla utrzymywania opon, czyli zasłon. Albo do kołków umocowanych w ziemi, za pomocą powrózków przywiązywano kortyny, żeby się nie szamotały.

20. *W stępie tłuczonéj.* Oliwá do lampy albo ma być ta, która samowolnie płynie z drzew oliw., albo tłuczona w stępie, nie zaś wyciśnięta w prassie lub młynku, która ma w sobie wiele fuzu i brudów.

21. *W przybytku świadectwa.* Bo w przybytku przechowywało się prawo, które było świadectwem woli i przymierza Bożego.— *Przed świadectwem.* Przed Arką

et filii ejus, ut usque mane luceat coram Domino. Perpetuus erit cultus per successiones eorum a filiis Israel.

stawiać Aaron y synowie iego, aby aż do poranku świećiła przed Panem, wieczna będźie służba przez sukcessye ich od synów Izraelowych.

CAPUT XXVIII.

ROZDZIAŁ 28.

O ubiorach kapłańskich Aarona i jego synów.

1. Applica quoque ad te Aaron fratrem tuum cum filiis suis de medio filiorum Israel, ut sacerdotio fungantur mihi: Aaron, Nadab, et Abiu, Eleazar, et Ithamar.

2. Faciesque vestem sanctam Aaron fratri tuo in gloriam et decorem.

3. Et loqueris cunctis sapientibus corde, quos replevi spiritu prudentiae, ut faciant vestes Aaron, in quibus sanctificatus ministret mihi.

4. Haec autem erunt vestimenta, quae facient: Rationale, et superhumerale, tunicam et lineam strictam, cidarim et balteum. Facient vestimenta sancta fratri tuo Aaron et filiis ejus, ut sacerdotio fungantur mihi.

5. Accipientque aurum et hyacinthum, et purpuram, coccumque bis tinctum, et byssum.

6. Facient autem superhumerale de auro et hyacintho et purpura, coccoque bis tincto, et bysso retorta, opere polymito.

7. Duas oras junctas habebit in utroque latere summitatum, ut in unum redeant.

8. Ipsa quoque textura et cuncta operis varietas erit ex auro et hyacintho, et purpura, coccoque bis tincto, et bysso retorta.

9. Sumesque duos lapides onychinos, et sculpes in eis nomina filiorum Israel: *Infr. 39, 6.*)

10. sex nomina in lapide uno, et sex reliqua in altero, juxta ordinem nativitatis eorum.

11. Opere sculptoris et caelatura gemmarii, sculpes eos nominibus filiorum Israel, inclusos auro atque circumdatos:

12. et pones in utroque latere superhumeralis, memoriale filiis Israel. Portabitque Aaron nomina eorum coram Domino super utrumque humerum, ob recordationem.

1. Przyłącz też do siebie Aarona brata twego z synami iego, z pośrzodku synów Izraelowych, aby mi urząd kapłański sprawowali: Aaron, Nadab, y Abiu, Eleazar, y Ithamar:

2. Y sprawisz szaty święte Aaronowi bratu twemu ku czći y ozdobie.

3. Y będźiesz mówił wszytkim mądrego serca, którem napełnił duchem umieiętności, aby uczynili szaty Aaronowi, w którychby mi poświęcony służył.

4. A szaty które poczynią te będą: Rationał y Naramiennik, szatę y koszulę wązką, czapkę y pas. Uczynią święte szaty Aaronowi bratu twemu y synom iego, aby mi kapłański urząd sprawowali.

5. Y nabiorą złota, y hiacyntu, y szarłatu, y karmazynu dwakroć farbowanego, y bisioru.

6. Ale Naramiennik uczynią ze złota y hiacyntu, y szarłatu, y karmazynu dwakroć farbowanego, y bisioru kręconego robotą haftarską.

7. Dwa kraie będźie miał złączone na obudwu bokach końców, żeby się w iedno zeszły.

8. Samo też tkanie y wszytka rozmaitość roboty będźie ze złota, y z hiacyntu, y szarłatu, y karmazynu dwakroć farbowanego, y bisioru kręconego.

9. Y weźmiesz dwa kamienia Onychiny, y wyryiesz na nich imiona synów Izraelowych.

10. Sześć imion na iednym kamieniu, a sześć drugich na drugim według porządku narodzenia ich.

11. Robotą sznicera y rzeżących kamienie drogie, wyryiesz ie imiony synów Izraelowych, y osadzisz ie we złote osadzenia:

12. y położysz na obu bokach naramiennika pamiątkę synów Izraelowych. Y będźie nosił Aaron imiona ich przed Panem na obu ramionach, dla wspominania.

---

zawierającą świadectwo, czyli tablice prawa.— *Aż do poranku.* Patrz r. 25, 37.—*Przez sukcessye.* Hebr.: *przez pokolenia.*

R. 28.— 1. *Przytącz.* Każ przystąpić.—*Aarona brata twego, etc.* Abyś ich poświęcił na kapłanów i przyoblekł w szaty kapłańskie.

2. *Ku czci i ozdobie.* Kapłanów i urzędu kapłańskiego. P. W.

3. *Mądrego serca.* Mistrzom, rzemieślnikom w swéj sztuce biegłym.— *Duchem umiejętności.* W obszernem znaczeniu bierze się tu umiejętność, tak iż oznacza i sztukę, i biegłość mechaniczną. Kunstmistrzami tymi byli Beseleel i Ooliab, o których m. r. 35, 30. Biegłość ta ich zowie się tu duchem umiejętności, bo była umiejętnością natchnioną od Boga.

6. *Naramiennik.* Patrz W.

7. *Dwa kraje.* Szata zwana Efod, czyli Naramiennik, wkładała się na ramiona przez głowę, nad jedném i drugiém ramieniem była rozcięta; brzegi czyli kraje tych otworów spinano haftką, gdy najwyższy kapłan był odziany w tę szatę.— *Końców.* Bo nie pod pachami były te otwory, ale nad ramionami, na wierzchu Naramiennika.

10. *Sześć imion na jednym kamieniu.* Na onychynie prawym były wyryte te imiona: Ruben, Symeon, Juda, Dan, Neftali i Gad; na lewym zaś Aser, Issachar, Zabulon, Efraim, Manasses i Benjamin. Imię Lewiego nie liczyło się pomiędzy dwónastu pokoleniami, lecz sam kapłan, jako lewita, był przedstawicielem swego pokolenia.

12. *Pamiątkę synów Izraelowych.* 1. Aby najwyższy kapłan i lud odnawiali w swéj pamięci wiarę i cnoty dwónastu patryarchów, i je naśladowali. 2. Aby Arcykapłan w modlitwach swoich pamiętał o dwunastu pokoleniach, pochodzących od owych patryarchów. 3. Aby arcykapłan przypominał sobie, iż lud jemu powierzony ma nosić w sercu i na ramionach: w sercu przez miłość, na ramionach przez znoszenie trudów i przykrości, nieodłącznych od pasterskiego urzędu.

13. Facies et uncinos ex auro,
14. et duas catenulas ex auro purissimo sibi invicem cohaerentes, quas inseres uncinis.
15. Rationale quoque judicii facies opere polymito juxta texturam superhumeralis ex auro, hyacintho, et purpura, coccoque bis tincto, et bysso retorta.
16. Quadrangulum erit et duplex: mensuram palmi habebit tam in longitudine quam in latitudine.
17. Ponesque in eo quatuor ordines lapidum: in primo versu erit lapis sardius, et topazius, et smaragdus:
18. in secundo carbunculus, saphirus, et jaspis:
19. in tertio ligurius, achates, et amethystus:
20. in quarto chrysolithus, onychinus, et beryllus: inclusi auro erunt per ordines suos.
21. Habebuntque nomina filiorum Israel: duodecim nominibus caelabuntur, singuli lapides nominibus singulorum per duodecim tribus.
22. Facies in rationali catenas sibi invicem cohaerentes ex auro purissimo:
23. et duos annulos aureos, quos pones in utraque rationalis summitate:
24. catenasque aureas junges annulis, qui sunt in marginibus ejus:
25. et ipsarum catenarum extrema duobus copulabis uncinis in utroque latere superhumeralis quod rationale respicit.
26. Facies et duos annulos aureos, quos pones in summitatibus rationalis, in oris, quae e regione sunt superhumeralis, et posteriora ejus aspiciunt.

27. Nec non et alios duos annulos aureos, qui ponendi sunt in utroque latere superhumeralis deorsum, quod respicit contra faciem juncturae inferioris, ut aptari possit cum superhumerali,
28. et stringatur rationale annulis suis cum annulis superhumeralis vitta hyacinthina, ut maneat junctura fabrefacta, et a se invicem rationale et superhumerale nequeant separari.
29. Portabitque Aaron nomina filiorum Israel in rationali judicii super pectus suum, quando ingredietur sanctuarium, memoriale coram Domino in aeternum.
30. Pones autem in rationali judicii Doctrinam et Veritatem, quae erunt in pectore Aaron, quando ingredietur coram Domino: et gestabit judicium filiorum Israel in pectore suo, in conspectu Domini semper.
31. Facies et tunicam superhumeralis totam hyacinthinam,
32. in cujus medio supra erit capitium, et ora

13. Uczynisz też y haczki ze złota,
14. y dwa łańcuszki z naczystszego złota wespółek się dzierżące, które założysz na haczki.
15. Rationał też sądu urobisz haftarską robotą, według tkania Naramiennika, ze złota, z hiacyntu, y szarłatu, y karmazynu dwakroć farbowanego y bisioru kręconego.
16. Czworogranisty będźie y dwoisty: miarę piędźi będźie miał, tak wzdłuż iako w szerz.
17. Y nasadźisz weń cztery rzędy kamienia. W pierwszym rzędźie będźie kamień Sardius, y Topasius, y Smarag:
18. we wtorym Karbunculus, Saphir, y Jaspis,
19. w trzecim, Ligurius, Achates y Amethist:
20. w czwartym, Chrysolit, Onychin, y Beryl: będą osadzono we złoto w rzędźiech swoich.
21. Y będą miały imiona synow Izraelowych: dwanaście imion będą wyrzezane, każdy kamień imieniem każdego, przez dwanaście pokolenia.
22. Uczynisz w Rationale łańcuszki, ieden drugiego się dzierżący, ze złota naczystszego:
23. y dwa pierścienie złote, które przyprawisz przy obu końcach Rationału:
24. a łańcuchy złote złączysz pierścieniami, które są na kraiach iego:
25. a samych łańcuchów końce, dwiema haczkami spoisz, na obudwu bokach naramiennika, który iest przeciwko Rationałowi.
26. Uczynisz y dwa pierścienie złote, które przyprawisz na końcach Rationału, na kraiach które są przeciwko naramiennikowi y ku tyłowi iego się maią.
27. K temu y drugie dwa pierścienie złote, które maią bydź położone na obu bokach naramiennika na dół, który patrzy przeciw spoieniu dolnemu, aby się mógł przystosować z naramiennikiem,
28. y spiął się Rationał pierścieniami swemi z pierścieniami naramiennika sznurem hiacyntowym, iżeby trwało spoienie pięknie urobione: a Rationał y Naramiennik od siebie niemogły bydź odłączone.
29. Y będźie nosił Aaron imiona synow Izraelowych w Rationale sądu na piersiach swoich, gdy będźie wchodźił do świątnice pamiątkę przed Panem na wieki.
30. A położysz na Rationale sądu, Naukę y Prawdę, które będą na piersiach Aaronowych, gdy wnidźie przed Pana: y poniesie sąd synów Izraelowych na piersiach swoich przed obliczem Pańskim zawżdy.
31. Uczynisz też szatę Naramiennika wszytkę z hiacyntu,
32. u którey we środku na wierzchu będźie

13. *Haczki ze złota.* Za pomocą haczków i łańcużków przypinano Racionał do Naramienników.
14. *Wespół się dzierżące.* T. j. kółka, czyli ogniwa każdego łańcużka z sobą będą złączone, jak zwykle robią się łańcużki.
15. *Rationał też sądu.* Patrz W.
16. *Czworograniasty.* Równoboczny.—*Dwoisty.* Z podwójnego płótna, iżby mógł utrzymać na sobie drogie kamienie.
21. *I będą miały imiona.* Imiona wyrznięte literami, nie zaś tylko jakie godła każdego pokolenia.
22. *W Racionale łańcużki.* O których w w. 14.
29. *Na piersiach swoich.* Hebr.: *na sercu swojem.*
30. *Naukę i Prawdę.* Patrz W.— *Poniesie sąd.* Racionał sądu (w. 15).
31. *Szatę Naramiennika.* To trzecia szata Arcykapłana, którą wkładał na Naramiennik.
32. *Kapłerzyk.* Hebr., *usta głowy*, t. j. otwor, dla

per gyrum ejus textilis, sicut fieri solet in extremis vestium partibus, ne facile rumpatur.

33. Deorsum vero, ad pedes ejusdem tunicae, per circuitum, quasi mala punica facies, ex hyacintho, et purpura, et cocco bis tincto, mixtis in medio tintinnabulis,

34. ita ut tintinnabulum sit aureum et malum punicum: rursumque tintinnabulum aliud aureum et malum punicum.

35. Et vestietur ea Aaron in officio ministerii, ut audiatur sonitus, quando ingreditur et egreditur sanctuarium in conspectu Domini, et non moriatur.

36. Facies et laminam de auro purissimo, in qua sculpes opere caelatoris, Sanctum Domino.

37. Ligabisque eam vitta hyacinthina, et erit super tiaram,

38. imminens fronti pontificis. Portabitque Aaron iniquitates eorum, quae obtulerunt et sanctificaverunt filii Israel, in cunctis muneribus et donariis suis. Erit autem lamina semper in fronte ejus, ut placatus sit eis Dominus.

39. Stringesque tunicam bysso, et tiaram byssinam facies, et balteum opere plumarii.

40. Porro filiis Aaron tunicas lineas parabis et balteos ac tiaras in gloriam et decorem:

41. vestiesque his omnibus Aaron fratrem tuum et filios ejus cum eo. Et cunctorum consecrabis manus, sanctificabisque illos, ut sacerdotio fungantur mihi.

42. Facies et feminalia linea, ut operiant carnem turpitudinis suae a renibus usque ad femora:

43. et utentur eis Aaron et filii ejus, quando ingredientur tabernaculum testimonii, vel quando appropinquant ad altare, ut ministrent in sanctuario, ne iniquitatis rei moriantur. Legitimum sempiternum erit Aaron, et semini ejus post eum.

kaplérzyk, a brama około niego tkana, iako bywa na kraiach szat, aby się łacno nie zdarł.

33. A u dołu przy nogach téyże szaty w około uczynisz iako małogranaty z hiacyntu y szarłatu, y z karmazynu dwakroć farbowanego, przeplataiąc w pośrzodku dzwonki w koło,

34. tak żeby dzwoneczek był złoty, a małogranat: y zaśię drugi dzwoneczek złoty y małogranat.

35. A w tę szatę będzie się obłoczył Aaron w odprawowaniu służby, żeby słyszano dzwięk kiedy wchodźi y wychodźi ź świątnice przed obliczem Pańskim y nie umarł.

36. Uczynisz też blachę ze złota naczystszego: na którey wyryiesz robotą sznicerską Święte Panu.

37. Y przywiążesz ią sznurem z hiacyntu, y będzie na czapce,

38. nad czołem nawyższego kapłana: y poniesie Aaron nieprawość tych rzeczy, które ofiarowali, y poświęcili synowie Izraelowi we wszytkich darach y upominkach swoich. A blacha będzie zawżdy na czele iego, aby im był miłośćiw Pan.

39. Y zćieśnisz szatę bisiorem, y uczynisz czapkę z bisioru, y pas robotą haftarską.

40. Ale synom Aaronowym szaty lniane poczynisz, y pasy, y czapki, ku czći y ku ozdobie:

41. y ubierzesz w to wszytko Aarona brata twego, y syny iego z nim. Y wszytkich ręce poświęcisz y świętemi ie uczynisz, aby mi kapłański urząd sprawowali.

42. Poczynisz też im ubrania lniane, aby zakryli ćiało sromoty swéy, od biódr aż do udów:

43. a będą ich używać Aaron y synowie iego, kiedy wchodźić będą do przybytku świadectwa, abo gdy przystępuią do ołtarza, aby służyli w świątnicy, żeby winni grzechu nie umarli. Prawo wieczne będzie Aaronowi y naśieniu iego po nim.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 28. w. 2. *I sprawisz szaty ś.* Tu się przypatrz, jako drogie i ozdobne szaty, kazał Pan Bóg sprawić kapłanom, a zwłaszcza Biskupom, aby pokazał wielką godność i zacność urzędu kapłańskiego: i aby i sami kapłani i lud wszystek uczyli się ztąd, z jaką uczciwością i nabożeństwem mają Panu Bogu swemu służyć. A jeźli się to działo tam, gdzie tylko figury były, jakoż daleko więcéj przystoi, teraz

---

wkładania téj szaty przez głowę.— *Brama około niego.* Obłoga brzegów tego otworu.— *Tkana.* Nie igłą uczyniona, ale robotą tkarską.

33. *Przeplatając dzwonki w około.* Na przemian był małogranat (ozdoba naśladująca jakby ziarniste jabłko, t. j. pełna ziarnek czyli jądrek (Lin.), i dzwoneczek; dzwoneczki były ze złota, małogranaty z hyacyntu. Według niektórych, dzwoneczków było 72, i tyleż małogranatów.

35. *I nie umarł.* Jeśliby tak nie uczynił, jak przepisano. Arcykapłan w szacie z dzwoneczkami przyobrażał Chrystusa i Apostołów, których *głos rozszedł się po wszystkiéj ziemi.*

36. *Blachę.* Blacha ta przypięta była do tyary na czole Arcykapłana.— *Swięte Panu.* Hebr.: *Swiętość Jehowy*, jakby mówił: Bóg najświętszy jest, owszem sama świętość; święcie tedy, godnie i należycie ma być czczony.

37. *Na czapce.* Hyacyntowéj, według Józefa Fl.

38. *Które ofiarowali.* Jakby rzekł: Zgładzi nieprawości popełnione przez tych, którzy niegodnie czynią ofiary, gdyż nie stawają się świętymi; albo tych, za których składano Bogu ofiary. Niesie zaś za nich nieprawości, chcąc przebłagać Boga i zadosyć uczynić, jako przyobrażający Chrystusa.

39. *Ścieśnisz szatę bisiorem.* P. W.— *Czapkę.* Czapka ta zowie się tiarą, albo mitrą. Było to przykrycie głowy Arcykapłana, dosyć wysokie i otoczone przepaską, albo sznurkiem, jak to był zwyczaj u królów i kapłanów.— *Pas.* Do przywiązywania Naramiennika i innych szat.

40. *Ale synom Aaronowym.* Wyliczają się tu szaty kapłanów, któremi były te cztery: ubrania lniane (w. 42), szaty lniane, pas i czapka. Nie mieli więc szaty hyacyntowéj, Naramiennika, Racionału, i blachy złotéj, których używał Arcykapłan.

41. *Ręce poświęcisz.* Patrz W.

42. *Ubrania lniane.* Z bisiora kręconego, jak twierdzi Józef Fl.— *Od biodr aż do udów.* Włącznie. Szatą tą był to rodzaj spodni, które okrywały niższe części ciała, aby nie okazała się nagość w przypadku, jeśliby kapłan upadł.

w kościele Bożym, z większą uczciwością, takie posługi Panu Bogu odprawiać, żadnego na to kosztu nieżałując, aby kapłani mieli szaty poświęcone i ozdobne, w których mają Panu Bogu w kościele służyć.

4. *Naramiennik.* Łacinnicy, Superhumerale, albo *superindumentum*, Grecy ἐπωμις, Żydzi *Ephod*, my to przełożyli Naramiennik. Było to odzienie zwierzchnie, od ramion aż do pasa, bo je przypasowano. A był dwojaki, jeden złoty i hiacyntowy, którego najwyższy kapłan używał: drugi był lniany dla inszych kapłanów.

Szatę. Była to szata Biskupa zwierzchnia, na którą kładł Naramiennik, jako masz niżej ver. 5.

Koszulę. Ta była szata spodnia biała, z bisioru, którą przypasowano, a długa do kostek, tę zowie ciasną, iż koło ramion była wązka: inszy to przekładają, oczkowatą: o tém czytaj ver. 39.

15. *Rationał sądu.* Nie byłać to szata, ale tylko przed piersiami jakoby noszenie szerokie, albo założka, na której dwanaście kamieni drogich było, a przypinano ją do Naramiennika. Łacinnicy zowią *Rationale*, z greckiego: którzy to zowią *Λογιον*, jakoby przepowiadający przyszłe rzeczy. Bo kapłani nosząc ten Rationał, brali od Pana Boga ducha prorockiego, i opowiadali ludziom, gdy się w czém Pana Boga radzili, jako mamy, Num. 27. i 1. Król. 22. *Applica Ephod*, to jest, weźmij Ephod, abyś mi opowiedział wolą Bożą. Przetoż zdało się coś rozumnego, i od tego zowiemy Rationał, jakoby rozumny: Bo też na tem napisano było, Nauka i Prawda, co do rozumu należy. A przydaje, Rationał sądu, iż kapłan miał umieć rozeznać złe od dobrego, i przeto nigdy bez niego nie sądził.

30. *Naukę i Prawdę.* Po żydowsku *Urim i Thummim*, jeszcze się niezgodzili Żydowie nowi, coby to było. Rabi Salomon powiada, że to było imię Boże, które zowią Jehowa, napisane na Rationale, z którego imienia jasności, poznawał kapłan co miał odpowiadać, gdy się go radzono. *Arias Montanus* powiada, iż były dwa kamienie jasne od Boga stworzone i dane Mojżeszowi. *Joseph. lib.* 3. *Antiquit. cap.* 12. pisze, iż były oneż dwanaście kamieni na Rationale, na których były napisane imiona dwanaście synów Izraela. Podobniejsza to co pisze *August. S. quaest.* 118. *in Exod.* iż te same słowa *Urim i Thummim* były położone, złotemi literami na Rationale, który wisiał na piersiach kapłańskich. I niedbamy na to co nowotni Żydowie piszą: iż Urim nie znaczy nauki, ale jasności: A Thummim nie znaczy prawdy ale doskonałości: bo więcéj w tém mamy wierzyć Hieronimowi, i siedmdziesiąt tłómaczom, którzy to wykładają Naukę i Prawdę według języka żydowskiego. Aleć i ten ich nowy wykład tąż może znaczyć: bo iż nauka oświeca, może być zwana jasnością, jako i prawda w nauczaniu doskonałością; a tak nic inszego nie znaczą te słowa, jedno Naukę a Prawdę. Dla czego zasię to było na piersiach kapłańskich napisano, daje przyczynę (Deut. 17), gdzie rozkazuje tym, którzy mają wątpliwość jaką w zakonie bożym, aby wstąpili do kapłanów, i pytali się od nich: Którzy tobie, powiada, ukażą prawdę. A tak i znakiem i słowem Pan obiecał, iż w sercu kapłana najwyższego, miała mieszkać Nauka i Prawda. Przetoż nieomylnie miał uczyć, a jeźli to Biskupowi Aaronowemu służyło, daleko więcej Chrześcijańskiemu.

39. *I ścieśnisz szatę bisiorem.* Albo ściągniesz szatę pasem jedwabnym. Niektórzy teraz z żydowskiego wykładają: wyoczkujesz albo sprawisz szatę oczkowatą: i tak co wyżéj, ver. 4. zowie koszulę wąską, oni zowią, koszulę oczkowatą: ale się o tém oczkowaniu ani Hieronimowi ś. ani Józefowi, ani Philonowi najuczeńszym Żydom, którzy te szaty pilnie opisują, ani 70-ciu tłómaczom nic nie śniło, i słowo *Szibets* nie znaczy oczkować, ale ściskać, albo ściągać: przetoż lepiéj się starych przekładaczów trzymać.

41. *Ręce poświęcisz.* W żydowskim, napełnisz, to jest, dając w ręce coby ofiarowali: bo tak bywało przy poświęceniu kapłana. Przetoż w Pismie ś. napełnić ręce, znaczy poświęcić na kapłaństwo. Niżej 29, ver. 24.

CAPUT XXIX.

ROZDZIAŁ 29.

O ofiarach przy poświęcaniu Kapłanów, i ustawicznéj ofierze dwóch baranków.

1. Sed et hoc facies, ut mihi in sacerdotio consecrentur. Tolle vitulum de armento, et arietes duos immaculatos, *(Lev. 9, 2.)*

2. panesque azymos, et crustulam absque fermento, quae conspersa sit oleo, lagana quoque azyma oleo lita: de simila triticea cuncta facies.

3. Et posita in canistro offeres: vitulum autem et duos arietes.

4. Et Aaron, ac filios ejus applicabis ad ostium tabernaculi testimonii. Cumque laveris patrem cum filiis suis aqua,

5. indues Aaron vestimentis suis, id est, linea et tunica, et superhumerali et rationali, quod constringes balteo.

6. Et pones tiaram in capite ejus, et laminam sanctam super tiaram,

7. et oleum unctionis fundes super caput ejus: atque hoc ritu consecrabitur.

1. Ale y to uczynisz, żeby mi byli na kapłaństwo poświęceni. Weźmi ćielca z stada y dwa barany bez makuły,

2. y chleby przaśne, y osuch bez kwasu, któryby był oliwą zaczyniony, krepłe też przaśne oliwą namazane: z przedniéy mąki pszeniczney, wszytkiego naczynisz.

3. A włożywszy w kosz ofiaruiesz: a ćielca y dwu baranów.

4. Y przywiedziesz Aarona y syny iego do drzwi przybytku świadectwa. A omywszy oyca z synmi iego wodą,

5. obleczesz Aarona w szaty iego: to iest w koszulę y w szatę, y w naramiennik, y w Rationał, który ściągniesz pasem.

6. Y włożysz czapkę na głowę iego, y blachę świętą na czapkę,

7. y oleiek namazania wleiesz na głowę iego: a tym sposobem będzie poświęcon.

R. 29. — 1. *Bez makuły.* Bez uszkodzenia na ciele, nie ułomnych.

2. *Osuch bez kwasu.* Kołacz suchy, placek. Lin.— *Krepłe też.* Placki cienkie, w oleju smażone.

3. *Cielca i dwóch baranów.* Ofiarujesz, to jest, przywiedziesz i postawisz przed przybytkiem, aby potem były ofiarowane (w. 10).

5. *W szaty jego.* Nie ma tu wzmianki o spodniach (r. 38, 42), bo Aaron i jego synowie już je mieli na sobie, żeby przyzwoicie mogli być umyci, powiada Beda.

7. *Olejek namazywania.* Tylko Arcykapłan był namaszczany na głowie olejkiem namaszczenia; o niższych bowiem kapłanach tego nie czytamy. Namaszczenie to głównie czyniono na czole, w kształcie głoski X.

8. Filios quoque illius applicabis, et indues tunicis lineis, cingesque balteo,

9. Aaron scilicet et liberos ejus, et impones eis mitras: eruntque sacerdotes mihi religione perpetua. Postquam initiaveris manus eorum,

10. applicabis et vitulum coram tabernaculo testimonii. Imponentque Aaron et filii ejus manus super caput illius, (*Lev. 1, 3*),

11. et mactabis eum in conspectu Domini, juxta ostium tabernaculi testimonii.

12. Sumtumque de sanguine vituli, pones super cornua altaris digito tuo, reliquum autem sanguinem fundes juxta basim ejus.

13. Sumes et adipem totum, qui operit intestina, et reticulum jecoris, ac duos renes, et adipem qui super eos est, et offeres incensum super altare: (*Lev. 3, 3.*)

14. carnes vero vituli et corium et fimum combures foris extra castra, eo quod pro peccato sit.

15. Unum quoque arietem sumes, super cujus caput ponent Aaron et filii ejus manus.

16. Quem cum mactaveris, tolles de sanguine ejus, et fundes circa altare.

17. Ipsum autem arietem secabis in frusta: lotaque intestina ejus ac pedes pones super concisas carnes, et super caput illius.

18. Et offeres totum arietem in incensum super altare: oblatio est Domino, odor suavissimus victimae Domini..

19. Tolles quoque arietem alterum, super cujus caput Aaron et filii ejus ponent manus.

20. Quem cum immolaveris, sumes de sanguine ejus, et pones super extremum auriculae dextrae Aaron et filiorum ejus, et super pollices manus eorum ac pedis dextri, fundesque sanguinem super altare per circuitum.

21. Cumque tuleris de sanguine qui est super altare, et de oleo unctionis, asperges Aaron et vestes ejus, filios et vestimenta eorum. Consecratisque ipsis et vestibus,

8. Syny takież iego przywiedźiesz, y obleczesz ie w szaty lniane, y pasem opaszesz,

9. Aarona mówię y syny iego, y włożysz na nie czapki, a będą mi kapłany służbą wieczną. Gdy poświęćisz ręce ich,

10. przywiedźiesz y cielca przed przybytek świadectwa: y włożą Aaron y synowie iego ręce na głowę iego,

11. y zabiiesz go przed oczyma Pańskimi, u drzwi przybytku świadectwa.

12. A co weźmiesz ze krwie cielca, włożysz na rogi ołtarza palcem twoim, a ostatek krwie wyleiesz u podstawnika iego.

13. Weźmiesz też łóy wszytek który okrywa ielita, y odźieżę z wątroby, y dwie nerce, y łóy który na nich iest, y ofiaruiesz zapał na ołtarzu.

14. Mięso zaś cielca, y skórę, y gnóy spalisz precz za obozem: przeto iż za grzech iest.

15. Jednego też barana weźmiesz, na którego głowę włożą Aaron y synowie iego ręce.

16. Którego gdy zabiiesz, weźmiesz ze krwie iego y wyleiesz około ołtarza.

17. A samego barana na sztuki zrąbiesz, a omywszy trzewa iego y nogi, włożysz na zrąbane mięso, y na głowę iego.

18. Y ofiaruiesz całego barana na zapał na ołtarzu: ofiara iest Panu, wonność naywdźięcznieysza ofiary Pańskiey.

19. Weźmiesz też barana drugiego, na którego głowę Aaron y synowie iego włożą ręce.

20. Którego ofiarowawszy, weźmiesz ze krwie iego, y włożysz na koniec ucha prawego Aaronowego y synów iego, y na wielkie palce ręki ich y nogi prawey, y wyleiesz krew na ołtarzu w koło.

21. A gdy iuż weźmiesz ze krwie, która iest na ołtarzu, y z oleyku namazywania: pokropisz Aarona y szaty iego, syny y szaty ich. A poświęciwszy ie y szaty,

---

9. *Gdy poświęcisz ręce ich.* Namaszczając je olejkiem. Głowę namaszczano tylko Arcykapłana, niższych zaś kapłanów tylko ręce.

10. *I włożą . . . ręce.* Aby przez ten obrzęd oświadczyli się, iż są grzesznikami, i że grzechy swoje wkładają na cielca i oddają go Bogu, jako ofiarę za grzechy swoje, iżby w ten sposób oczyszczeni, stali się godnymi ofiarować i wstawiać się za innych.

11. *Zabijesz go.* Ty, Mojżeszu; albowiem i Mojżesz był takoż kapłanem, chociaż widzialnie, przez zewnętrzne obrzędy poświęconym nie był. Ztąd w Ps. 98. 6: *Mojżesz i Aaron między kapłany jego.*

13. *I ofiarujesz zapał.* Wszystko to nakształt kadzidła spalisz, i ten dym będzie jakby ofiara kadzenia na cześć Boga. Łój przeto i nerki zowią się tu *zapałem*, t. j. ofiarą spaloną na wzór kadzidła.

14. *Za obozem.* Przyczyna, dla której wszystko to powinno było być palone za obozem daje się ta, że była to ofiara za grzech; nie każda ofiara za grzech, ale ofiara za grzech arcykapłana, albo wielu, z których jednym był i on, w ten sposób miała być palona, jak wid. Lev. 4, 12.

16. *Wylejesz około ołtarza.* To jest, na samym ołtarzu na około, jak się powiada w w. 20.

18. *Ofiara jest Panu.* Hebr.: *całopalenie jest Panu. — Wonność najwdzięczniejsza.* Hebr. *wonność spoczynku*, t. j. na której najwdzięczniéj i najmiléj powonienie spoczywa.— *Ofiary Pańskiéj.* Przy poświęcaniu tém Aarona i synów jego na kapłanów, złożone były każdego rodzaju ofiary, jako to: całopalna, zapokojna, i za grzech; gdyż do sprawowania tychże ofiar byli wyświęcani. Albowiem jednego barana głównie ofiarowano na całopalenie, chociaż jednocześnie i za grzechy; drugi baran był przeznaczony na ofiarę zapokojną; cielec zaś został ofiarowany za grzech.

19. *Barana drugiego.* Tego właśnie barana ofiarowano na ofiarę zapokojną, czyli iżby nowi kapłani godnie przyjęli kapłaństwo, i żeby ono dla nich i dla ludu było spokojne, t. j. szczęśliwe i pomyślne.

20. *Którego ofiarowawszy.* Którego gdy zabijesz na ofiarę Bogu. Albowiem potém baran ten dla uzupełnienia ofiary miał być spalony.— *I na wielkie palce ręki ich.* Każdego z nich tylko palec wielki ręki prawéj był skropiony krwią, jak widać z tekstu hebr.

21. *Z olejku namazywania.* Z czego się składał ten olejek, przep. niż 30, 25.— *Pokropisz.* T. j. olejkiem i krwią, razem zmieszanemi, *albo* oddzielnie.

22. tolles adipem de ariete, et caudam et arvinam, quae operit vitalia, ac reticulum jecoris, et duos renes, atque adipem, qui super eos est, armumque dextrum, eo quod sit aries consecrationis:

23. tortamque panis unius, crustulam conspersam oleo, laganum de canistro azymorum, quod positum est in conspectu Domini:

24. ponesque omnia super manus Aaron et filiorum ejus, et sanctificabis eos elevans coram Domino.

25. Suscipiesque universa de manibus eorum, et incendes super altare in holocaustum, odorem suavissimum in conspectu Domini, quia oblatio ejus est.

26. Sumes quoque pectusculum de ariete, quo initiatus est Aaron, sanctificabisque illud elevatum coram Domino, et cedet in partem tuam.

27. Sanctificabisque et pectusculum consecratum, et armum quem de ariete separasti,

28. quo initiatus est Aaron et filii ejus, cedentque in partem Aaron et filiorum ejus jure perpetuo a filiis Israel: quia primitiva sunt et initia de victimis eorum pacificis, quae offerunt Domino.

29. Vestem autem sanctam, qua utetur Aaron, habebunt filii ejus post eum, ut ungantur in ea, et consecrentur manus eorum.

30. Septem diebus utetur illa, qui pontifex pro eo fuerit constitutus de filiis ejus, et qui ingredietur tabernaculum testimonii, ut ministret in sanctuario.

31. Arietem autem consecrationis tolles, et coques carnes ejus in loco sancto:

32. quibus vescetur Aaron et filiii ejus. Panes quoque, qui sunt in canistro, in vestibulo tabernaculi testimonii comedent, *(Lev. 8, 31. Math. 12, 4.)*

33. ut sit placabile sacrificium, et sanctificentur offerentium manus. Alienigena non vescetur ex eis, quia sancti sunt.

34. Quodsi remanserit de carnibus consecratis,

22. weźmiesz z barana łóy, y ogon, y tłustość która okrywa wnętrze, y odźieżę wątroby, y dwie nerce, y łóy który iest na nich, y łopatkę prawą, przeto iż iest baran poświęcenia:

23. y bochen chleba ieden, osuch oliwą pokropiony, y krepel z kosza przaśników, który przed obliczem Pańskim iest postawiony:

24. y włożysz to wszytko na ręce Aarona y synów iego, y poświęcisz ie podnosząc przed Panem.

25. Y weźmiesz wszytko z ręku ich: y zapalisz na ołtarzu na całopalenie, wonność nawdźięczniey-szą przed obliczem Pańskim, bo ofiara iego iest.

26. Weźmiesz też mostek z barana, którym iest poświęcon Aaron, y poświęcisz ji podnosząc przed Panem, y dostanie się na twoię część.

27. Y poświęcisz y mostek poświęcony, y łopatkę którąś oddźielił z barana.

28. Którym Aaron y synowie iego są poświęceni, y dostaną się na część Aaronową y synów iego prawem wiecznym od synów Izraelowych: bo są pierwoćiny y przodki ofiar ich zapokoynych które ofiaruią Panu.

29. Ale szatę świętą którey używać będźie Aaron, będą mieć synowie iego po nim, żeby ie w niey namazowano y ręce ich poświęcano.

30. Siedm dni będźie iey używał, który miasto niego będźie postanowion nawyższym kapłanem z synów iego, y który będźie wchodźił do przybytku świadectwa, aby w świątnicy służył.

31. Ale barana poświęcenia weźmiesz, y uwarzysz mięso iego na mieyscu świętym:

32. które ieść będźie Aaron y synowie iego. Chleby także, które są w koszu w śieni przybytku świadectwa, ieść będą,

33. aby była ofiara ubłagalna, a ręce ofiaruiących były poświęcone. Obcy nie będźie iadł z nich bo święte są.

34. A ieśli co zostanie z mięsa święconego abo

---

22. *I ogon.* Gdy ofiara zapokojna składaną była z owiec, z innemi niektóremi częściami i ogon miał być spalony na ołtarzu, w innego zaś rodzaju ofiarach ogona nie palono na ołtarzu.— *Przeto iż jest baran poświęcenia.* Kładzie tu przyczynę dla czego prawa łopatka miała być spalona, t. j. że to była ofiara na poświęcaniu kapłanów, która miała to szczególnego, gdyż w ofiarach przy innych okolicznościach łopatka prawa, razem z piersiami barana, szła na użytek kapłana.

23. *Przed obliczem Pańskiem.* Przed ołtarzem całopalenia.

24. *Podnosząc.* Patrz W.

26. *Którym jest poświęcon Aaron.* T. j. który baran ofiarowany jest za szczęśliwe poświęcenie Aarona.

27. *Poświęcisz i mostek.* (kość piersiową). T. j. ofiarujesz Bogu i piersi.—*I łopatkę.* Tutaj stanowi się ogólne prawidło co do ofiar zapokojnych, t. j. że z nich piersi i łopatka pójdą na część kapłanów (w. 28), tak jak kapłani w swojéj ofierze (przy poświęceniu siebie na kapł.) jedno i drugie oddali Bogu.

28. *Bo są pierwociny i przodki.* Bo te są części pierwsze, które na początku z ofiary zapokojnéj wyłączają się Bogu, i w imieniu Boga oddają się kapłanowi.

29. *Ale szatę świętą.* Szaty arcykapłana przeznaczone do świętego użycia, po śmierci ojca, wezmie starszy syn, który nastąpi po ojcu na arcykapłaństwo, aby odziany w nie był namaszczony i poświęcony na arcykapłana. Namaszczenie i poświęcenie arcykapłana odbywał ktoś z niższych kapłanów; bo nie było nikogo starszego, któryby to sprawował.

30. *Siedm dni.* Przez siedm dni wciąż, dopóki trwał obrzęd poświęcenia, i w ciągu tylu dni nie mógł odchodzić od Przybytku. Lev. 8, 33.

31. *Na miejscu świętem.* W sieni przed przybytkiem, wziąwszy ogień z ołtarza.

32. *Które są w koszu.* T. j. które były pozostałe; albowiem nie wszystkie chleby były włożone na ręce kapłanów (w. 24), i spalone (w. 25).

33. *Aby była ofiara ubłagalna.* Aby pokazał Bóg, że jest ubłaganym przez tę ofiarę, gdyż ich tak łaskawie przypuszcza i zaprasza do stołu swego, t. j. do ofiar swoich.— *A ręce ofiarujących były poświęcone.* Przez dotknięcie tego świętego pokarmu; i żeby przez ten obrzęd i tę ucztę świętą, więcéj jeszcze niejako ręce ich zostały uświęcone.— *Obcy.* Kto nie jest z rodu Aarona, chociażby był z pokolenia Lewi.— *Bo święte są.* T. j. bo te chleby zostały ofiarowane Bogu za poświęcenie, nie lewitów, lecz kapłanów.

34. *Bo poświęcone są.* Chcę, aby tegoż dnia były spożyte, lub zniszczone, iżby nie dopuszczono się wzglę-

sive de panibus usque mane, combures reliquias igni: non comedentur, quia sanctificata sunt.

35. Omnia, quae praecepi tibi, facies super Aaron et filiis ejus. Septem diebus consecrabis manus eorum:

36. et vitulum pro peccato offeres per singulos dies ad expiandum. Mundabisque altare, cum immolaveris expiationis hostiam, et unges illud in sanctificationem.

37. Septem diebus expiabis altare, et sanctificabis, et erit Sanctum sanctorum. Omnis, qui tetigerit illud, sanctificabitur.

38. Hoc est quod facies in altari: Agnos anniculos duos per singulos dies jugiter, (*Num. 28, 3.*)

39. unum agnum mane, et alterum vespere,

40. decimam partem similae conspersae oleo tuso, quod habeat mensuram quartam partem hin, et vinum ad libandum ejusdem mensurae in agno uno.

41. Alterum vero agnum offeres ad vesperam juxta ritum matutinae oblationis, et juxta ea quae diximus, in odorem suavitatis:

42. sacrificium est Domino, oblatione perpetua in generationes vestras, ad ostium tabernaculi testimonii coram Domino, ubi constituam ut loquar ad te.

43. Ibique praecipiam filiis Israel, et sanctificabitur altare in gloria mea.

44. Sanctificabo et tabernaculum testimonii cum altari, et Aaron cum filiis suis, ut sacerdotio fungantur mihi.

45. Et habitabo in medio filiorum Israel, eroque eis Deus,

46. et scient quia ego Dominus Deus eorum, eduxi eos de terra Aegypti, ut manerem inter illos, ego Dominus Deus ipsorum.

z chlebów do zarania, spalisz ostatki ogniem: nie będą ich ieść, bo poświęcone są.

35. Wszytko com ci przykazał uczynisz nad Aaronem y nad syny iego. Siedm dni będziesz poświęcał ręce ich:

36. y cielca za grzech ofiarować będziesz co dzień na oczyśćienie. Y oczyścisz ołtarz gdy ofiaruiesz ofiarę oczyśćienia, y namażesz ji na poświęcenie.

37. Siedm dni będziesz ołtarz oczyśćiał y poświęcał, y będzie świętym świętych: każdy ktoby się go dotknął będzie poświęcony.

38. A to iest co czynić będziesz na ołtarzu: dwa baranki roczne co dzień ustawicznie,

39. iednego baranka poranu, a drugiego w wieczór,

40. dźieśiątą część przedniey mąki zakropioney z oliwą zbitą, którąby miała miarę czwartą część hin, y wina ku ofierze napóyney pod tąż miarą do baranka iednego.

41. Baranka zaś drugiego ofiaruiesz ku wieczorowi wedle obrzędu poranney ofiary, y wedle tego cośmy powiedźieli, na wonność wdźięczności:

42. ofiara iest Panu, ofiarowaniem wiecznym na pokolenia wasze, u drzwi przybytku świadectwa przed Panem, gdźie postanowię abych mówił do ćiebie.

43. Y tam będę przykazował synóm Izraelowym, y poświęći się ołtarz w chwale moiey.

44. Poświęcę y przybytek świadectwa z ołtarzem, y Aarona z synmi iego, żeby mi urząd kapłański sprawowali.

45. Y będę mieszkał w pośrzodku synów Izraelowych, y będę im Bogiem,

46. y poznaią żem ia Pan Bóg ich, którym ie wyprowadźił z źiemie Egyptskiey, żebych mieszkał między nimi, ia Pan Bóg ich.

Wykład X. J. Wujka. — Roz. 29. w. 24. *Podnosząc.* Ten był obyczaj, iż ofiary podnoszono ku górze, na znak tego że je Bogu ofiarowano. Tak też i Sakrament bywa podnoszony przy ofierze najświętszéj. Nadto, był ten obyczaj, iż ofiarę podnosząc, obracano od wschodu do zachodu, od północy na południe, czem znaczono iż Bóg jest Panem wszystkiego świata: czytaj Exod. 7. ver. 34.

40. *Dziesiątą część. Ephi,* to jest dziesiąta część czwiertnie, albo jeden Gomor: Bo ma Ephi trzy miary, a Gomor ile 43. skorupin jakowych. Corus lepak miał 10. Ephi, to jest, 4,300 takowych skorupin.

Hin. Miara rzeczy mokrych w którą się lało 12 Logów. A Log miewał sześć skorupin takowych. Jest to miara Egipska.

---

dem nich jakiego nieuszanowania, jeśliby pozostały na czas dłuższy.

35. *Siedm dni.* Przykazuje tu, aby przy wyświęcaniu kapłanów, przez dni siedm te cztery rzeczy każdodziennie były zachowane: 1, iżby namaszczano ręce kapłanów; 2, aby ofiarowano cielca; 3, aby oczyszczano ołtarz; 4, aby namaszczany był ołtarz.

36. *I oczyścisz ołtarz.* Przez ofiarowanie cielca.— *I namażesz go na poświęcenie.* Aby był poświęcony.

37. *Swiętym świętych.* Najświętszym.— *Będzie poświęcony.* Niech będzie poświęcony, powinien być poświęconym, albo nikt niepewinien doń przystąpić dla sprawowania ofiar, kto należycie według świętych obrządków nie był wyświęconym.

38. *A to jest co czynić będziesz.* Jakby mówił: Głównie na ten cel przeznaczam ołtarz, aby na nim składana była ustawiczna ofiara dwóch baranków.

39. *Poranu... i wieczorem.* Przez tę ofiarę ranną i wieczorną uznawano, iż Bóg jest twórca dnia i nocy. Ta ustawiczna ofiara przyobrażała nieustającą ofiarę Chrystusa w N. Sakramencie.

40. *Dziesiątą część.* Patrz W.

41. *Ku wieczorowi.* Hebr.: *między dwoma wieczorami.* Wyż. r. 12, 6.

42. *U drzwi przybytku.* Na ołtarzu całopalenia.— *Przed Panem.* Przed przybytkiem.—*Gdzie postanowię, abym mówił do ciebie.* Widać z tego, że Bóg dawał odpowiedzi i u drzwi przybytku, nie tylko z ubłagalni nad Arką, stojącą w Świętem Świętych.

43. *Będę przykazywał synom Izrael.* Przez ciebie, pośrednika mego.— *I poświęci się ołtarz w chwale mojéj.* Ołtarz okaże się świętym, gdy chwała moja nad nim się objawi, a zwłaszcza gdy ogień z nieba zeszłę na ofiary (Lev. 9, 24).

44. *Poświęcę i przybytek.* Uznam go za święty, i jako taki strzedz będę od znieważania.

45. *Będę mieszkał w pośrodku.* W przybytku moim, który znajduje się pośród synów Izraelowych.

CAPUT XXX.

O ołtarzu kadzenia, i innych rzeczach należących do przybytku, i o daninie na utrzymanie przybytku.

1. Facies quoque altare ad adolendum thymiama, de lignis Setim,

2. habens cubitum longitudinis, et alterum latitudinis, id est, quadrangulum, et duos cubitos in altitudine. Cornua ex ipso procedent.

3. Vestiesque illud auro purisimo, tam craticulam ejus quam parietes per circuitum, et cornua. Faciesque ei coronam aureolam per gyrum,

4. et duos annulos aureos sub corona per singula latera, ut mittantur in eos vectes, et altare portetur.

5. Ipsos quoque vectes facies de lignis setim et inaurabis.

6. Ponesque altare contra velum, quod ante arcam pendet testimonii coram propitiatorio, quo tegitur testimonium, ubi loquar tibi.

7. Et adolebit incensum super eo Aaron, suave fragrans, mane. Quando componet lucernas, incendet illud:

8. et quando collocabit eas ad vesperum, uret thymiama sempiternum coram Domino in generationes vestras.

9. Non offeretis super eo thymiama compositionis alterius, nec oblationem, et victimam, nec libabitis libamina.

10. Et deprecabitur Aaron super cornua ejus semel per annum, in sanguine quod oblatum est pro peccato, et placabit super eo in generationibus vestris. Sanctum sanctorum erit Domino.

11. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

12. Quando tuleris summam filiorum Israel juxta numerum, dabunt singuli pretium pro animabus suis Domino, et non erit plaga in eis, cum fuerint recensiti. (*Num. 1, 2.*)

13. Hoc autem dabit omnis qui transit ad nomen, dimidium sicli juxta mensuram templi. Siclus viginti obolos habet. Media pars sicli offeretur Domino. (*Lev. 27, 25. Ezech. 45, 12.*)

14. Qui habetur in numero, a viginti annis et supra, dabit pretium.

15. Dives non addet ad medium sicli, et pauper nihil minuet.

ROZDZIAŁ 30.

1. Uczynisz też ołtarz, dla palenia wonnych rzeczy z drzewa Setim,

2. maiący łokieć w dłuż, a drugi w szérz, to iest kwadratowy, a dwa łokcia na wysz. Rogi z niego będą wychodziły.

3. Y powleczesz ji złotem naczystszym, tak kratkę iego, iako y ściany w koło, y rogi. A uczynisz mu koronkę złoćiuchną w koło,

4. y dwa pierścienia złote pod koroną po każdym boku, aby w nie wkładano drążki, y był noszony ołtarz.

5. Same też drążki uczynisz z drzewa Setim y pozłocisz.

6. Y postawisz ołtarz przeciw zasłonie, która wisi przed skrzynią swiadectwa, przed ubłagalnią, którą zakrywaią świadectwo, gdzie będę mawiał tobie.

7. Y będzie palił na nim Aaron zapał wdzięczno wonny rano, gdy przyprawować będzie lampy, zapali go:

8. a gdy ie stawiać będzie pod wieczór, będzie palił wonności wieczne przed Panem, na pokolenia wasze.

9. Nie będziecie na nim ofiarować kadzenia inakszéy przyprawy, ani obiaty, y ofiary, ani będziecie ofiarować mokréy ofiary.

10. A Aaron będzie się modlił na rogach iego raz w rok, we krwi ofiary za grzech, y będzie błagał na nim w rodzaiach waszych. Święty nad świętymi będzie Panu.

11. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

12. Gdy zbierzesz summę synów Izraelowych, według liczby, da każdy okup za dusze swe Panu, y nie będzie na nie karanie, gdy będą policzeni.

13. Każdy który idźie w poczet da to, puł sykla według wagi kościelnéy. Sykiel ma dwadzieścia pieniędzy. Puł sykla będzie ofiarowano Panu.

14. Którego maią w liczbie, ode dwudziestu lat y wyższéy, da okup.

15. Bogaty nie przyłoży do puł sykla, a ubogi nic nie umnieyszy.

R. 30. — 2. *Rogi z niego.* P. wyż. 27, 2.

3. *Kratkę jego.* Hebr. *dach*, albo *przykrycie jego.* Przez otwory téj kratki popioł od spalonego kadzidła i innych wonnych rzeczy spadał na ziemię, pod ołtarz. Jednakże kadzidła przenaczonego do spalenia nie wkładano bezpośrednio na kratę, gdyż ogień mógłby nadwerężać złotą kratkę; ale w miedzianych kadzielnicach stawiano na kracie (Lev. 10, 1).— *Koronkę.* P. r. 25, 25,

6. *Przeciw zasłonie.* Oddzielającéj miejsce Swięte, od Swiętego Swiętych.— *Przed skrzynią świadectwa.* Przed Arką przymierza.— *Zakrywają świadectwo.* Samą Arkę.

8. *Wonności wieczne.* Które mają być palone codziennie rano i wieczorem.

9. *Inakszéj przyprawy.* Nad tę, którą wam przepiszę, (w. 34).

10. *Będzie się modlił.* Hebr. *będzie oczyszczał;* albo jest tu mowa o każdoroczném oczyszczeniu ołtarza.— *We krwi.* Ze krwią.— *W rodzajach waszych.* T. j. ten obrzęd oczyszczenia ma być zachowywany zawsze i w przyszłych pokoleniach.— *Święty nad Świętymi.* Najświętszy ołtarz, najświętszy obrzęd oczyszczenia.

12. *Gdy zbierzesz summę.* Gdy policzysz lud, uczynisz popis ludności.— *Okup za dusze swoje. T. i.* tą opłatą wykupią niejako życie swe od Pana, aby nie zostali zabici, jeśliby daniny téj płacić nie chcieli, jak się to przytrafiło za czasów Dawida (II. Reg. r. 24, 15). — *I nie będzie na nie karanie.* Jak się to przytrafiło za Dawida.

13. *Który idzie w poczet.* Którego imie zostanie zapisane (w. 14).— *Pół sykla.* Patrz W.

15. *Bogaty nie przyłoży.* Równy datek złożą ubogi i bogaty, albo dla tego, iżby z ilości syklów wiadoma była liczba ludu; albo żeby bogacz nie wynosił się z tego

16. Susceptamque pecuniam, quae collata est a filiis Israel, trades in usus tabernaculi testimonii, ut sit monumentum eorum coram Domino, et propitietur animabus eorum.

17. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

18. Facies et labrum aeneum cum basi sua ad lavandum: ponesque illud inter tabernaculum testimonii et altare. Et missa aqua,

19. lavabunt in ea Aaron, et filii ejus manus suas ac pedes,

20. quando ingressuri sunt tabernaculum testimonii, et quando accessuri sunt ad altare, ut offerant in eo thymiama Domino,

21. ne forte moriantur. Legitimum sempiternum erit ipsi, et semini ejus per successiones.

22. Locutusque est Dominus ad Moysen,

23. dicens: Sume tibi aromata, primae myrrhae et electae quingentos siclos, et cinnamomi medium, id est, ducentos quinquaginta siclos, calami similiter ducentos quinquaginta,

24. casiae autem quingentos siclos in pondere sanctuarii, olei de olivetis mensuram hin:

25. faciesque unctionis oleum sanctum, unguentum compositum opere unguentarii,

26. et unges ex eo tabernaculum testimonii, et arcam testamenti,

27. mensamque cum vasis suis, candelabrum, et utensilia ejus, altaria thymiamatis,

28. et holocausti, et universam supellectilem quae ad cultum eorum pertinet.

29. Sanctificabisque omnia, et erunt Sancta sanctorum: qui tetigerit ea, sanctificabitur.

30. Aaron et filios ejus unges, sanctificabisque eos, ut sacerdotio fungantur mihi.

31. Filiis quoque Israel dices: Hoc oleum unctionis sanctum erit mihi in generationes vestras.

32. Caro hominis non ungetur ex eo, et juxta compositionem ejus non facietis aliud, quia sanctificatum est, et sanctum erit vobis.

33. Homo quicumque tale composuerit, et dederit ex eo alieno, exterminabitur de populo suo.

34. Dixitque Dominus ad Moysen: Sume tibi aromata, stacten et onycha, galbanum boni odoris, et thus lucidissimum, aequalis ponderis erunt omnia:

16. A wziąwszy pieniądze, które złożone będą od synów Izraelowych, dasz na potrzeby przybytku świadectwa, aby była pamiątka ich przed Panem, a żeby był miłościw duszom ich.

17. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

18. Uczynisz y umywalnią miedzianą z podstawkiem iey, do umywania: y postawisz ią między przybytkiem świadectwa y ołtarzem. A nalawszy wody,

19. będą w niey umywać Aaron y synowie iego ręce swe y nogi,

20. Gdy będą mieli wchodźić do przybytku świadectwa, y gdy będą mieli przystąpić do ołtarza, aby ofiarowali na nim kadzenie Panu,

21. by snadź nie pomarli. Prawo wieczne będźie iemu y nasieniu iego w potomstwach.

22. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

23. Weźmi sobie rzeczy wonnych, mirrhy pierwszey y wyborney pięć set syklów, cynamonu połowicę, to iest, dwieście y pięćdziesiąt syklów, tatarskiego ziela też dwieście pięćdziesiąt,

24. a Kassiiey pięć set syklów wedle wagi Świątnice, a oliwy z oliwnic miarę hin:

25. y sprawisz oleiek pomazowania święty, maść sprawioną robotą Aptekarską.

26. Y pomażesz nią przybytek świadectwa y skrzynię testamentu,

27. y stół z naczyniem iego, lichtarz, y naczynia iego, ołtarze kadzenia,

28. y całopalenia, y wszytek statek do służby ich należący.

29. Y poświęcisz wszytko, y będą święte nad świętemi: kto się ich dotknie: poświęcon będźie.

30. Aarona y syny iego pomażesz y poświęcisz ie, aby mi sprawowali urząd kapłański.

31. Synom też Izraelowym powiesz: oleiek ten pomazowania będźie mi święty w narodźiech waszych.

32. Ciało człowiecze nie będźie nim pomazowane, y według złożenia iego nie uczynicie drugiego, bo poświęcony iest, y święty wam będźie.

33. Człowiek którybykolwiek złożył takowy, y dałby obcemu z niego, wygładzon będźie z ludu swego.

34. Y rzekł Pan do Moyżesza: Weźmi sobie rzeczy wonnych: Stakty, y Onychy y Galbanu dobrey woniey, y Kadźidła naświetleyszego, równey wagi będźie wszytko,

---

przed ubogim; albo że w oczach Boga równej wartości jest życie bogacza i ubogiego, i przeto wszyscy jednakowe dzięki powinni składać Bogu za dar życia.

16. *Dasz na potrzeby przybytku.* Którego koszta były wielkie, a tém więcéj późniéj, dla utrzymania budowy kościoła, kapłanów, i t. d.— *Aby była pamiątka ich przed Panem.* Aby przez to Bóg pamiętał o was, i był wam miłościw.

18. *Umywalnią.* Było to naczynie dla utrzymywania wody, którą umywali się kapłani przed sprawowaniem ofiar, i w któréj umywano części zabitych ofiar, przeznaczone do spalenia. Stało między miejscem Świętém i ołtarzem całopalenia.

19. *Będą w jéj umywać.* T. j. w wodzie płynącéj z kranu.— *Ręce swe i nogi.* Kapłani boso odbywali posługę w przybytku.

21. *By snadź nie pomarli.* Jeśliby zaniedbali ten obrzęd umywania.

23. *Mirry pierwszéj.* T. j. najlepszego gatunku, albo która pierwsza spływa z kory téj rośliny i zowie się także staktą.— *Tatarskiego ziela.* Wonnego, czyli aromatycznego.

24. *Kassii.* Cynamonu, rozmarynu.

29. *Będą święte nad świętemi.* Będą najświętszemi z powodu tego poświęcenia.— *Poświęcon będzie.* P. W.

31. *Będzie mi święty.* Będzie używany tylko do obrzędów świętych.— *Święty mi będzie.* Zamiast: *święty będzie*, t. j. dla was, i u was. Jestto hebr.

32. *Ciało człowiecze.* Nikt z ludzi, oprócz kapłanów. Królowie byli namaszczani, ale to olejkiem pospolitym, nie zaś tym olejkiem namaszczenia, czyli świętym.

33. *Obcemu.* Komuś, który nie jest kapłanem, albo z rodu kapłańskiego.— *Wygładzon będzie.* Niech będzie zabity.

34. *Stakty.* Patrz w. 23.— *Onychy.* Olejek wonny.— *Galbanu.* Sok wonny drzewa rosnącego w Syryi.

35. faciesque thymiama compositum opere unguentarii, mixtum diligenter, et purum, et sanctificatione dignissimum.

36. Cumque in tenuissimum pulverem universa contuderis, pones ex eo coram tabernaculo testimonii, in quo loco apparebo tibi. Sanctum sanctorum erit vobis thymiama.

37. Talem compositionem non facietis in usus vestros, quia sanctum est Domino.

38. Homo quicunque fecerit simile, ut odore illius perfruatur, peribit de populis suis.

35. Y uczynisz kadzenie sprawione robotą Aptekarską, zmieszane z pilnością, y czyste y poświęcenia barzo godne.

36. A gdy to wszytko w drobniuchny proch stłuczesz, położysz z niego przed przybytkiem świadectwa, na którym mieyscu ukażę się tobie, święte nad świętemi będzie wam kadzenie.

37. Takowego złożenia nie będźiecie czynić na potrzeby wasze, bo święte iest Panu.

38. Człowiek którybykolwiek uczynił podobne, aby wonności iego używał, wykorzenion będzie z ludźi swoich.

Wykład X. J. Wujka. — Roz. 30. w. 13. *Pół Sykla według kościelnej wagi.* Rozumieją niektórzy, iż sykle kościelny, inszy był niż pospolity, i przeto jedni powiadają, iż większy był, a drudzy iż mniejszy: aleć w tém błądzą: bo Pismo ś. opisując sykiel kościelny na tem miejscu dokłada, sykiel 20. pieniędzy ma. Potem Ezech. 45. O syklu pospolitym także mówi: Sykiel dwadzieścia pieniędzy ma: a tak jednaki był sykiel kościelny i pospolity. Dla tego tedy tu kościelną wagą każe oddawać, iż w kościele sykiel sprawiedliwej wagi, był chowany, według którego wszystkie sykle miały być ważone: a to zabiegając fałszom i zdradom ludzi łakomych, i ten Pismo ś. zowie syklem kościelnym: i to znaczą słowa, gdy tu mówi: Według kościelnéj wagi: także i Lev 27. ver. 25. Ten sykiel ważył cztery drachmy greckie jako i stater. O drachmie masz Gen. 20. ver. 12

29. *Poświęcon będzie.* To jest, pierwej niż się ich kto dotknie poświęcon będzie, bo samym tylko kapłanom. już poświęconym, godziło się rzeczy świętych dotykać: teraz heretycy dopuszczają się ich lada chłopu dotykać, i urzędy święte odprawiać, ale cóż u nich świętego?

CAPUT XXXI.

ROZDZIAŁ 31.

O Bezeleelu i Ooliabie, budowniczych Przybytku, o przestrzeganiu Szabatu, o tablicach prawa.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Ecce, vocavi ex nomine Beseleel filium Uri filii Hur de tribu Juda,

3. et implevi eum spiritu Dei, sapientia, et intelligentia, et scientia in omni opere,

4. ad excogitandum quidquid fabrefieri potest ex auro, et argento, et aere,

5. marmore, et gemmis, et diversitate lignorum.

6. Dedique ei socium Ooliab filium Achisamech de tribu Dan. Et in corde omnis eruditi posui sapientiam, ut faciant cuncta quae praecepi tibi:

7. tabernaculum foederis, et arcam testimonii, et propitiatorium, quod super eam est, et cuncta vasa tabernaculi,

8. mensamque et vasa ejus, candelabrum purissimum cum vasis suis, et altaria thymiamatis,

9. et holocausti, et omnia vasa eorum, labrum cum basi sua,

10. vestes sanctas in ministerio Aaron sacerdoti, et filiis ejus, ut fungantur officio suo in sacris:

1. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

2. Otom wezwał mianowicie Bezeleela syna Uriego, syna Hurowego, z pokolenia Judy,

3. y napełniłem go duchem Bożym, mądrością y rozumieniem y umieiętnością w każdym rzemieśle,

4. ku wymyśleniu co iedno może bydź urobiono ze złota, y śrebra, y miedźi,

5. marmuru, y kamienia drogiego, y z rozliczności drzew.

6. Y dałem mu towarzysza Ooliaba syna Achisamech z pokolenia Dan. A w serce każdego ćwiczonego dałem mądrość: aby uczynili wszytko comći roskazał,

7. przybytek przymierza, y skrzynię świadectwa, y ubłagalnią ktora nad nią iest, y wszytko naczynie przybytkowe,

8. y stoł y naczynia iego, lichtarz naczystszy z naczyniem iego, y ołtarze kadzenia,

9. y całopalenia, y wszytko naczynie ich, y umywalnią z podstawkiem iey,

10. szaty święte do służby Aaronowi kapłanowi, y synom iego, aby odprawowali urząd swóy w poświęconych.

---

35. *Kadzenie.* Wonne kadzidło, perfumę.— *Poświęcenia bardzo godne.* Tak starannie i dokładnie przyrządzone, iżby godne było być ofiarowane Bogu, na jego cześć spalone.

36. *Przed przybytkiem świadectwa.* Przed Świętém Świętych, na ołtarzu kadzenia.

38. *KtórYby uczynił podobne.* Kadzidło do pospolitego użytku, będzie ukarany śmiercią.

R. 31. — 2. *Wezwałem mianowicie Bezeleela.* Ja Bóg po imieniu wybrałem przed wszystkimi innymi Bezeleela.— *Syna Hur.* Ten Hur, dziad Bezeleela, zdaje się jest to ten sam, o którym r. 17, 12 i 24, 14.

3. *Duchem Bożym.* Duchem moim, albo duchem wybornym. Duchem zaś tym jest to, co następuje, t. j. mądrość, biegłość w robocie rzemieślniczej.

6. *W serce każdego czwiczonego.* Innym także niższym biegłym rzemieślnikom dałem mądrość, iżby mogli być pomocą Bezeleelowi i Ooliabowi w urządzeniu przybytku.

11. oleum unctionis, et thymiama aromatum in sanctuario, omnia quae praecepi tibi, facient.

12. Et locutus est Dominus ad Moysen, dicens:

13. Loquere filiis Israel, et dices ad eos: Videte ut sabbatum meum custodiatis: quia signum est inter me et vos in generationibus vestris: ut sciatis, quia ego Dominus, qui sanctifico vos. (*Supr. 20, 8.*)

14. Custodite sabbatum meum, sanctum est enim vobis: qui polluerit illud, morte morietur: qui fecerit in eo opus, peribit anima illius de medio populi sui.

15. Sex diebus facietis opus: in die septimo sabbatum est, requies sancta Domino: omnis qui fecerit opus in hac die, morietur.

16. Custodiant filii Israel sabbatum, et celebrent illud in generationibus suis. Pactum est sempiternum

17. inter me et filios Israel, signumque perpetuum: sex enim diebus fecit dominus caelum et terram, et in septimo ab opere cessavit. (*Gen. 2, 2.*)

18. Deditque Dominus Moysi, completis hujuscemodi sermonibus in monte Sinai, duas tabulas testimonii lapideas, scriptas digito Dei. (*Deut. 9, 10.*)

11. Oleiek pomazowania y kadzenie z rzeczy wonnych w świątnicy: wszytko comći roskazał uczynią.

12. Y rzékł Pan do Moyżesza, mówiąc:

13. Mów synom Izraelowym y rzeczesz do nich: Patrzćie abyśćie strzégli Szabatu mego: bo znamieniem iest między mną a między wami w rodzaiach waszych: abyśćie wiedżieli żem ia Pan który was poświęcam.

14. Strzeżćie Szabatu mego, święty bowiem iest wam: ktoby gi zmazał, śmiercią umrze: ktoby weń czynił robotę, zginie dusza iego z pośrzodku ludu swego.

15. Sześć dni będźiećie czynić robotę: dnia śiódmego szabat iest, odpoczynienie święte Panu. Każdy ktoby w ten dżień co robił, umrze.

16. Niechay strzegą synowie Izraelowi szabatu y niech ji święcą w swych rodzaiach. Przymierze iest wieczne,

17. między mną a syny Izraelowymi, y znamię wiekuiste: przez sześć dni bowiem uczynił Pan niebo y żiemię, a w śiódmy od roboty przestał,

18. y dał Pan Moyżeszowi, dokonawszy tych mów na górze Sinai, dwie tablice świadectwa kamienne, pisane palcem Bożym.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 31. w. 16. *Przymierze jest wieczne.* Jest ten obyczaj pisma świętego, iż Ceremonie zakonne, zowie wiecznemi, chociaż nie miały trwać, tylko do przyjścia Messyasza: bo tak Pan Chrystus mówi. *Łuk.* 16. Zakon i Prorocy aż do Jana. Wszakże iż rzeczy wieczne znaczyły, które się w zakonie nowym wypełniają: dla tego go zowie wiecznemi. Tak rozumiéj obrzezanie, Sobotę, ofiary, i t. d. Przymierzem wiecznem, to jest póki zakon trwał.

CAPUT XXXII.

ROZDZIAŁ 32.

O ukaraniu Izraelitów za ulanie złotego cielca.

1. Videns autem populus, quod moram faceret descendendi de monte Moyses, congregatus adversus Aaron, dixit: Surge, fac nobis deos, qui nos praecedant: Moysi enim huic viro, qui nos eduxit de terra Aegypti, ignoramus quid acciderit. (*Act. 7, 40.*)

2. Dixitque ad eos Aaron: Tollite inaures aureas de uxorum filiorumque et filiarum vestrarum auribus, et afferte ad me.

3. Fecitque populus quae jusserat deferens inaures ad Aaron.

4. Quas cum ille accepisset, formavit opere fu-

1. A widząc lud iż omieszkawał Moyżesz zniść z góry, zebrawszy się przeciw Aaronowi, rzékł: Wstań uczyń nam Bogi, którzyby szli przed nami: Moyżeszowi bowiem temu mężowi, który nas wywiódł z żiemie Egyptskiey, niewiémy co się stało.

2. Y rzékł do nich Aaron: Pobierzćie nausznice złote z uszu żón, y synów, y córek waszych, a przynieśćie do mnie.

3. Y uczynił lud co roskazał, przynosząc nausznice do Aarona.

4. Które on wziąwszy, uformował robotą odlé-

---

13. *Szabatu.* Hebr. *Szabatów;* jakby mówił: jednakże niechcę, aby to com zalecił do zrobienia czynili w dniach Szabatu.— *W rodzajach waszych.* Przez wszystkie pokolenia przyszłe.— *Który was poświęcam.* T. j. który was przyzywam do czci mojéj, i jakby do siebie was przyciągam przez to święcenie Szabatu, iżbyście święcie mię czcili.

14. *Święty bowiem jest.* Święcie ma być obchodzony.— *Zginie.* Wyrokiem sędziego, albo ukarany będzie od Boga.

15. *Odpocznienie święte Panu.* Do wielbienia Pana.

16. *Przymierze jest wieczne.* Patrz Wujka.

17. *Od roboty przestał. Hebr. odetchnął od pracy.* Mówi tu według zwyczaju ludzkiego.

18. *Dwie tablice świadectwa.* Dekalogu, czyli prawa, które jest świadectwem woli Bożéj. *Palcem Bożym.* Ręką, staraniem nie człowieka, ale Boga, albo anioła przedstawiającego osobę Boga.

R. 32.—1. *Uczyń nam Bogi.* Bogi, to jest, Boga; gdyż o jednego tylko prosili, i Aaron dając jednego uczynił zadosyć ich żądaniu. Patrz Wujka.— *Którzyby szli przed nami.* Mieli słup obłoku; lecz ponieważ ten, w nieobecności Mojżesza, nie ruszał się z miejsca, przeto zapragnęli mieć nowego jakiegoś boga, któryby ich prowadził do ziemi obiec.— *Mojżeszowi bowiem temu mężowi.* O Mojżeszu mówią tu pogardliwie, jakby o jakimś nieznanym, pospolitym człowieku.

2. *Pobierzcie nausznice złote z uszu żonek.* Wymaga nausznic, spodziewając się, że niewiasty chętnie nie ustąpią ich swym mężom, aby tym sposobem odwiódł ich od tak złego zamiaru.

4. *Cielca.* Niektórzy OO. SS. mniemają, że tylko gło-

sorio, et fecit ex eis vitulum conflatilem; dixeruntque: Hi sunt dii tui Israel, qui te eduxerunt de terra Aegypti. *(Psal. 105. 19.)*

5. Quod cum vidisset Aaron, aedificavit altare coram eo, et pracconis voce clamavit dicens: Cras solemnitas Domini est.* *(1. Cor. 10, 7.)*

6. Surgentesque mane, obtulerunt holocausta, et hostias pacificas, et sedit populus manducare, et bibere, et surrexerunt ludere.*

7. Locutus est autem Dominus ad Moyseu, dicens: Vade, descende: peccavit popolus tuus, quem eduxisti de terra Aegypti. *(Deut. 9, 12.)*

8. Recesserunt cito de via, quam ostendísti eis, feceruntque sibi vitulum conflatilem, et adoraverunt, atque immolantes ei hostias, dixerunt: Isti sunt dii tui Israel, qui te eduxerunt de terra Aegypti. *(3. Reg. 12, 28.)*

9. Rursumque ait Dominus ad Moysen: Cerno quod populus iste durae cervicis sit: *(Infr. 33, 3, Deut. 9, 13.)*

10. dimtte me, ut irascatur furor meus contra eos, et deleam eos, faciamque te in gentem magnam.

11. Moyses autem orabat Dominum Deum suum, dicens: Cur, Domine, irascitur furor tuus contra populum tuum, quem eduxisti de terra Aegypti, in fortitudine magna, et in manu robusta? *(Psal. 105, 23.)*

12. Ne, quaeso, dicant Aegyptii: Callide eduxit eos, ut interficeret in montibus, et deleret e terra: quiescat ira tua, et esto placabilis super nequitia populi tui.

13. Recordare Abraham, Isaac, et Israel servorum tuorum, quibus jurasti per temetipsum, dicens: Multiplicabo semen vestrum sicut stellas caeli: et universam terram hanc, de qua locutus sum, dabo semini vestro, et possidebitis eam semper. *(Gen. 12, 7. — 48. 16.)*

14. Placutusque est Dominus, ne faceret malum, quod locutus fuerat adversus populum suum.

15. Et reversus est Moyses de monte, portans duas tabulas testimonii in manu sua, scriptas ex utraque parte,

16. et factas opere Dei; scriptura quoque Dei erat sculpta in tabulis.

waną, y uczynił z nich cielca odlanego, y rzekli: Ci są Bogowie twoi Izraelu, którzy cię wywiedli z ziemie Egyptskiey.

5. Co uyźrzawszy Aaron, zbudował ołtarz przed nim, y głosem woźnego wołał, mówiąc: Jutro iest święto Pańskie.

6. Y wstawszy rano ofiarowali całopalenia, y ofiary zapokoyne, y usiadł lud ieść y pić y wstali grać.

7. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc: Idź zstąp, zgrzeszył lud twóy, któryś wywiódł z ziemie Egyptskiey.

8. Ustąpili rychło z drogi którąś im ukazał, y uczynili sobie cielca odlewanego y pokłonili się, y ofiaruiąc mu ofiary rzekli: Ci są Bogowie twoi Izraelu, którzy cię wywiedli z ziemie Egyptskiey.

9. Y za się rzekł Pan do Moyżesza: Widzę że ten lud iest twardego karku:

10. puść mię, że się rozgniewa zapalczywość moia na nie, y wygładzę ie, a ciebie uczynię w lud wielki.

11. Ale Moyżesz modlił się Panu Bogu swemu, mówiąc: Przecz, Panie, gniewa się zapalczywość twoia przeciw ludowi twemu, któryś wywiódł z ziemie Egyptskiey, siłą wielką, y ręką mocną?

12. Niech proszę nie mówią Egyptianie: Chytrze ie wywiódł, aby ie pobił na górach, y wygładźił z ziemie: Niech ucichnie gniew twoy, a bądź litościwy nad złością ludu twego.

13. Wspómni na Abrahama, Izaaka, y Izraela sługi twoie, którymeś przyśiągł sam przez się, mówiąc: Rozmnożę naśienie wasze iako gwiazdy niebieskie: y wszytkę tę ziemię, o któreciem mówił, dam naśieniu waszemu: a będźiećie ią trzymać zawsze:

14. Y ubłagany iest Pan, żeby nie uczynił złego, które mówił przeciw ludowi swemu:

15. Y wrócił się Moyżesz z góry niosąc dwie tablicy świadectwa w rękach swoich, pisane z obu stron,

16. y uczynione robotą Bożą: pismo też Boże było na tablicach wyrzezane.

---

wa cielca została odlaną. (S. Cypr. l. de Bono pat., S. tm. br. 62., S. Aug. in ps. 71). Cielec zaś ten był odlany na wzór Apisa, wołu Egipskiego, zwanego inaczéj Serapisem.

5. *Przed nim.* Przed bałwanem cielca.— *Święto Pańskie jest.* Aaron raz upadłszy w grzech postąpił i daléj, i przyznał bałwanowi imię Pana, właściwe samemu Bogu.

6. *Jeść.* Pożywali uczte świętą, przyrządzoną z ofiar zapokojnych składanych cielcowi. *Wstali grać.* Spiewać, tańcować na cześć bałwana (w. 19).

7. *Lud twój.* Już nie mój, który tak ciężko mię obraził.

10. *Puść mię.* Jakby rzekł: Przestań kochać ten lud; miłość bowiem twoja stoi mi na zawadzie, iżbym go nie zgładził z ziemi. Mówi zaś to, nie rozkazując, ale tylko wyrażając przyczynę, dla któréj wstrzymuje się od kary. Chald.: *zaniechaj prośby*, która mnie powstrzymuje i wiąże niejako ręce. Albo, odzywając się Bóg w ten sposob do Mojżesza, nastręcza mu powod do modlitwy za ludem. S. Grze.— *Ciebie uczynię w lud wielki.* Nie tak mający się narodzić z ciebie, jak raczéj mający być tobie podległym i rządzonym od Ciebie. Okazuje się to, z Num. 14, 12, gdzie jest powtórzona podobna obietnica Mojżeszowi, w tych słowach: *Ciebie uczynię książęciem nad narodem wielkim.*

13. *Wspomnij na Abrahama.* Patrz Wujka.

14. *I ubłagany jest Pan.* Nie wygładził ludu, jak był zamierzał, lecz zesłał nań łagodniejsze kary (w 35).

15. *Pisane z obu stron.* Gdyż tablice te zapewne nie były wielkie, kiedy Mojżesz mógł je nieść w ręku, i pomieścić w arce; litery zaś były nie małe, aby dały się czytać z daleka. Niektórzy mniemają, że cały dekalog był wypisany i na jednéj i na drugiéj stronie tablic, aby Izraelici otaczający Mojżesza, zewsząd mogli czytać te przykazania.

17. Audiens autem Josue tumultum populi vociferantis, dixit ad Moysen: Ululatus pugnae auditur in castris.

18. Qui respondit: Non est clamor adhortantium ad pugnam, neque vociferatio compellentium ad fugam: sed vocem cantantium ego audio.

19. Cumque appropinquasset ad castra, vidit vitulum, et choros; iratusque valde, projecit de manu tabulas, et confregit eas ad radicem montis;

20. arripiensque vitulum, quem fecerant, combussit, et contrivit usque ad pulverem, quem sparsit in aquam, et dedit ex eo potum filiis Israel. (*Deut. 9. 21.*)

21. Dixitque ad Aaron: Quid tibi fecit hic populus, ut introduceres super eum peccatum maximum?

22. Cui ille respondit: Ne indignetur dominus meus: tu enim nosti populum istum, quod pronus sit ad malum;

23. dixerunt mihi: Fac nobis deos, qui nos praecedant: huic enim Moysi, qui nos eduxit de terra Aegypti, nescimus quid acciderit.

24. Quibus ego dixi: Quis vestrum habet aurum? Tulerunt, et dederunt mihi: et projeci illud in ignem, egressusque est hic vitulus.

25. Videns ergo Moyses populum, quod esset nudatus (spoliaverat enim eum Aaron propter ignominiam sordis, et inter hostes nudum constituerat),

26. et stans in porta castrorum, ait: Si quis est Domini, jungatur mihi. Congregatique sunt ad eum omnes filii Levi;

27. quibus ait: Haec dicit Dominus Deus Israel: Ponat vir gladium super femur suum: ite, et redite de porta usque ad portam per medium castrorum, et occidat unusquisque fratrem, et amicum, et proximum suum.

28. Feceruntque filii Levi juxta sermonem Moysi, cecideruntque in die illa quasi viginti tria millia hominum.

29. Et ait Moyses: Consecrastis manus vestras hodie Domino, unusquisque in filio, et in fratre suo, ut detur vobis benedictio.

17. A usłyszawszy Jozue głos ludu wołaiącego, rzekł do Moyżesza: głos bitwy słychać w obozie.

18. Który dopowiedźiał: Nie iest to głos upominaiących ku bitwie, ani wrzask przyćiskaiących kuućiekaniu; ale głos śpiewaiących ia słyszę.

19. A gdy się przybliżył do obozu, uyźrzał ćielca y tańce, y rozgniewawszy się barzo, porzućił z ręki tablice, y stłukł ie pod górą.

20. Y porwawszy ćielca którego byli uczynili, spalił, y skruszył aż na proch, który wysypał na wodę, y dał z niegą pić synom Izraelowym.

21. Y rzekł do Aarona: Cóżći ten lud uczynił, żebyś przywiódł nań grzećh barzo wielki?

22. Któremu on odpowiedźiał: Niech się nie gniewa Pan móy: ty bowiem ten lud znasz, że skłonny iest do złego:

23. rzekli mi: Uczyń nam bogi którzyby szli przed nami: temu bowiem Moyżeszowi, który nas wywiódł z źiemie Egyptskiey, niewiemy co się stało.

24. Którymem ia rzekł: Kto z was ma złoto? przynieśli y dali mi: y wrzućiłem ie w ogień, y wyszedł ten ćielec.

25. Widząc tedy Moyżesz że lud był obnażony, (bo ji był złupił Aaron dla zelżywośći plugastwa, a między nieprzyiaćioły nagim zostawił),

26. y stoiąc w bronie obozu, rzekł: Jeśli kto iest Pański, przyłącz się do mnie. Y zebrali się do niego wszyscy synowie Lewi:

27. Którym rzekł: Tak mówi Pan Bóg Izraelów: Niech mąż przypasze miecz na biodrę swoię: idźćiesz, a wracayćie się od bramy aż do bramy przez pośrzodek obozu, a zabiiayćie każdy brata y przyiaćiela y bliźniego swego.

28. Y uczynili synowie Lewi według mowy Moyżeszowey, y poległo w on dźień około dwudźiestu y trzech tyśięcy ludźi.

29. Y rzekł Moyżesz: Poświęćiliśćie ręce wasze dźiśia Panu, każdy w synie y w braćie swoim, aby wam było dane błogosławieństwo.

---

19. *Porzućił... i stłukł je.* Uniesiony gorliwością przeciw publicznéj bezbożności, i uważając za niedorzeczne, aby podawał Zakon Boży ludowi pijanemu, i zuchwale gwałcącemu tenże zakon przez obrzydliwe bałwochwalstwo.

20. *Dał z niego pić.* Uczynił to Mojżesz z gorliwości, iżby odstępcy pożarli swego bałwana, i nauczyli się pogardzać takiém bóstwem, które daje się w nicość obracać.

22. *Że skłonny jest do złego.* LXX.: *ty znasz ludu tego zapęd*, t. j. który nie łatwo odwrócić od tego do czego się uniesie namiętnością. Jeden więc nie zdołałem mu się oprzeć.

24. *I wyszedł ten cielec.* Chcąc ułagodzić gniew brata, stara się słowy zmniejszyć wielkość zbrodni, powiadając, że to nie z namysłu i postanowienia, ale jakby przypadkiem się stało, iż złoto w ogniu przybrało kształt cielca.

25. *Obnażony.* Bezbronny, pozbawiony nawet nausznic, a co większa, honoru, i łaski i pomocy Boga. *Bo złupił go Aaron.* Już co do broni, co do nausznic, i co do opieki Bożéj.— *Dla zelżywości plugastwa.* Dla bałwana, którego Hebrajczycy zowią plugawstwem, bo jak gnój jest obrzydliwy (Deut. 7, 26.)— *Między nieprzyjacioły nagim.* Wystawiony na nieprzyjaciół, i ogołocony z łaski Bożéj.

26. *Stojąc w bronie* (bramie) *obozu.* Na wchodzie do obozu.— *Jeśli kto jest Pański.* Kto się trzyma strony Boga, i jest gorliwym o cześć jego.— *Wszyscy synowie Lewi.* Po większéj części Lewici nie zezwalali na ten grzech; jednakże niektórzy z nich poszli byli za grzeszącym Aaronem. Ztąd i lewitów winnych ukarano, albowiem mówi się (w. 29): *Poświęciliście ręce wasze... każdy w synie i w bracie swoim;* t. j. zabijając ich (w. 27). Kiedy więc mówi się tu *wszyscy*, trzeba rozumieć *wielu.* Albo tu się pokazuje, że ci którzy się zebrali do Możesza, wszyscy byli lewitami.

27. *Zabijajcie.* Mojżesz, wódz ludu, miał prawo miecza, i taki był rozkaz i wola Boża.

29. *Poświęciliście ręce wasze.* Dla téj bowiem gorliwości lewici zasłużyli na błogosławieństwo i kapłaństwo. P. Deut. 33, 9.

30. Facto autem altero die, locutus est Moyses ad populum: Peccastis peccatum maximum: ascendam ad Dominum, si quo modo quivero eum deprecari pro scelere vestro.

31. Reversusque ad Dominum, ait: Obsecro, peccavit populus iste peccatum maximum, feceruntque sibi deos aureos: aut dimitte eis hanc noxam,

32. aut si non facis, dele me de libro tuo quem scripsisti.

33. Cui respondit Dominus: Qui peccaverit mihi, delebo eum de libro meo:

34. tu autem vade, et duc populum istum quo locutus sum tibi: Angelus meus praecedet te. Ego autem in die ultionis visitabo et hoc peccatum eorum.

35. Percussit ergo Dominus populum pro reatu vituli, quem fecerat Aaron.

30. A gdy naszedł dzień drugi, rzekł Moyżesz do ludu: Zgrzeszyliście grzech barzo wielki: wstąpię do Pana, ieślibym go iako za grzech wasz mógł ubłagać.

31. Y wróciwszy się do Pana rzekł: Proszę zgrzeszył ten lud grzech barzo wielki, y uczynili sobie Bogi złote:

32. abo im odpuść tę winę, abo ieśli nie uczynisz, wymaż mię z kśiąg twoich któreś napisał.

33. Któremu odpowiedział Pan: Kto zgrzeszy mnie, wymażę go z kśiąg moich:

34. ale ty idź, a prowadź ten lud gdźiem ći powiedział: Anyół móy póydźie przed tdbą. A ia w dźień pomsty nawiedzę y ten grzech ich.

35. Skarał tedy Pan lud za grzech ćielca, którego był uczynił Aaron.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 32. w. 1. *Wstań uczyń nam Bogi.* Niesłusznie Heretycy potwarzają kościoł Boży, jakoby na ten czas, gdy tego cielca Żydowie chwalili, miał wszystek kościoł zbłądzić: gdyż onego czasu kościoła Bożego głową był Mojżesz, który nie zbłądził, ani cielca onego chwalił. Aaron też jeszcze nie był Biskupem najwyższym aż potem, niżéj *Exod* 40. Nadto Lewitowie nie byli winni tego grzechu, jako pisze niżéj *ver.* 26. A tak nie wszystek kościół zbłądził, ale tylko część niejaka ludu.

13. *Wspomnij na Abrahama. Theodoretus quaest.* 67. *in Exod.* pisze, iż Mojżesz rozumiejąc, że niemógł sam ubłagać Pana Boga, bierze sobie na pomoc Patryarchy. Gdzie obacz, iż onych czasów nie było tego obyczaju, mówić do onych dusz świętych: Święty Abrahamie, módl się za nami: Bo iż one dusze jeszcze nie widziały Pana Boga, niemogły też pospolicie zawżdy wiedzieć modlitw ludzkich, chyba kiedy Bóg im objawił. I przetoż czytamy w starym testamencie, że się modlili do Aniołów. *Gen.* 48. Anioł który mię wyrwał od wszystkiego złego, niech błogosławi tym dzieciom. Czytamy i to, iż żywi prosili żywych, aby się za nimi modlili. 1. *Król.* 7. Nie przestawaj za nami wołać do Pana. Ale tego nie czytamy, aby kto o modlitwy Świętych prosił, tak mówiąc: Ś. Abrahamie, Ś. Jakóbie, módl się za nami. Bo to jest własny modlitwy obyczaj zakonu nowego, w którym już Święci widzą Pana Boga, i mogą też w nim widzieć modlitwy nasze. Wszakże był inszy obyczaj wzywania Świętych w starym zakonie, przypominając zasługi świętych zmarłych, aby nimi byli ratowani: i aby modlitwy były przyjemniejsze Bogu, jako tu masz, i *Gen.* 48. i *u Daniela* 3. A chociaż tu tylko przymierze i przysięgę przypomina Mojżesz, jednak i to przymierze uczynił Bóg dla ich zasług, i przetoż na innych miejscach, przypominają nietylko przymierze, ale i cnoty i dobre uczynki. O czem będzie *Psalm* 131. 3. *Król.* 15. *Dan.* 3. czytaj *Gen.* 48.

CAPUT XXXIII.

ROZDZIAŁ 33.

O żalu Izraelitów za grzech bałwochwalstwa, i rozmowie Mojżesza z Bogiem.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens: Vade, ascende de loco isto tu, et populus tuus, quem eduxisti de terra Aegypti in terram quam juravi Abraham, Isaac, et Jacob, dicens: Semini tuo dabo eam: (*Supr. 32, 13.*)

2. et mittam praecursorem tui Angelum, ut ejiciam Chananeum, et Amorrhaeum, et Hethaeum, et Pherezaeum, et Hevaeum, et Jebusaeum, (*Supr. 32, 34. Jos. 24, 11.*)

3. et intres in terram fluentem lacte et melle. Non enim ascendam tecum, quia populus durae cervicis es, ne forte disperdam te in via. (*Supr. 32, 9.*)

1. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc: Idź rusz się z tego mieysca ty y lud twóy któryś wywiódł z źiemie Egyptskiéy, do źiemie którąm przyśiągł Abrahamowi, Izaakowi, y Jakobowi, mówiąc: Naśieniu twemu dam ią:

2. y poślę przesłańca twego Anyoła, abym wyrzućił Chananeyczyka, y Amorreyczyka, y Heteyczyka, y Pherezeyczyka, y Heweyczyka, y Jebuzeyczyka,

3. y abyś wszedł do źiemie płynącéy mlékiem y miodem. Bo nie póydę z tobą, boś iest lud twardego karku: bych ćię śnadź nie wytraćił na drodze.

---

30. *Ješlibym go... mógł ubłagać.* T. j. aby przestając na téj jednéj karze, więcéj już plag nie zsyłał.

32. *Wymaż mię.* Jak gdyby rzekł: Nie wymażesz mię, a więc odpuść im. Niektórzy chcą widzieć w tém hyperboliczne wyrażenie największéj, acz nierozważnéj w tym razie, ku ludowi miłości; tak Rachel, (Gen. 30, 1), odzywała się: *Daj mi dzieci, inaczéj umrę.— Z ksiąg.* T. j. z księgi wybranych, albo z liczby tych, których miłujesz. S. Hier. (od Algal.), i S. Grzeg. (10 Mor. c. 7), rozumieją to o księdze żyjących nie w niebie, a w tém życiu; jak gdyby mówił: Albo przebacz im, albo mię zabij.

34. *W dzień pomsty.* W czasie karania za ten grzech, o czem w w. nast.

35. *Skarał tedy Pan.* Albo morowem powietrzem, albo inną jaką plagą, któréj Pismo S. nie wymienia.

R. 33.—1. *Rzekł Pan do Mojżesza.* Który powtórnie już wstąpił był na górę.

2. *Przesłańca twego Anioła.* Który ciebie poprzedza w słupie obłoku. Przemawia tu do Mojżesza, jako do posła ludu; mowa ta przeto skierowana jest do całego ludu.

3. *Bo nie pójdę z tobą.* Anioł, który ci towarzyszy, już nie Boga, jak dotąd, ale swoję osobę będzie przedstawiał, ani będzie już więcéj czynił owe znamienite cu-

4. Audiensque populus sermonem hunc pessimum, luxit; et nullus ex more indutus est cultu suo.

5. Dixitque Dominus ad Moysen: Loquere filiis Israel: Populus durae cervicis es, semel ascendam in medio tui, et delebo te. Jam nunc depone ornatum tuum, ut sciam quid faciam tibi.

6. Deposuerunt ergo filii Israel ornatum suum a monte Horeb.

7. Moyses quoque tollens tabernaculum, tetendit extra castra procul, vocavitque nomen ejus. Tabernaculum foederis. Et omnis populus, qui habebat aliquam quaestionem, egrediebatur ad tabernaculum foederis, extra castra.

8. Cumque egrederetur Moyses ad tabernaculum, surgebat universa plebs, et stabat unusquisque in ostio papilionis sui, aspiciebantque tergum Moysi, donec ingrederetur tentorium.

9. Ingresso autem illo tabernaculum foederis, descendebat columna nubis, et stabat ad ostium, loquebaturque cum Moyse,

10. cernentibus universis quod columna nubis staret ad ostium tabernaculi. Stabantque ipsi, et adorabant per fores tabernaculorum suorum.

11. Loquebatur autem Dominus ad Moysen facie ad faciem, sicut solet loqui homo ad amicum suum. Cumque ille reverteretur in castra, minister ejus Josue filius Nun, puer, non recedebat de tabernaculo.

12. Dixit autem Moyses ad Dominum: Praecipis ut educam populum istum, et non indicas mihi,

4. Y usłyszawszy lud mowę tę bardzo złą, płakał, y żaden wedle zwyczaiu nie włożył na się ochędóżki swoiey.

5. Y rzékł Pan do Moyżesza: Mów synóm Izraelowym: Ludeś twardego karku, raz przyidę w pośrzód ciebie, y wygładzę cię. Już teraz złóż ochędostwo twoie z siebie, abych wiedźiał co mam czynić z tobą.

6. Y złożyli synowie Izraelowi ochędostwo swoie od góry Horeb.

7. Moyżesz téż wziąwszy przybytek, rozbił za obozem daleko, y nazwał imię iego, Przybytek przymierza. A wszytek lud, który miał o co pytać, wychodźił do przybytku przymierza, przed obóz.

8. A gdy wychodźił Moyżesz do przybytku, wstawał wszytek lud, y stał każdy we drzwiach namiotu swego, y patrzali w tył Moyżesza, aż wszedł do namiotu.

9. A gdy on wszedł do przybytku przymierza, zstępował słup obłoku, y stał u drzwi, y mówił z Moyżeszem:

10. Y widźieli wszyscy że słup obłokowy stał u drzwi przybytku. Y stali oni y kłaniali się przezedrzwi namiotu swego.

11. A Pan mówił do Moyżesza twarzą w twarz, iako zwykł człowiek mówić do przyiaćiela swego. A gdy się on wracał do obozu, sługa iego Jozue syn Nun pacholę, nie odchadzał z przybytku.

12. Y rzékł Moyżesz do Pana. Każesz abym wywiódł ten lud: a nie oznaymuiesz mi kogo poślesz

da, ſjakie władzą i mocą Bożą działał, jako przedstawiający imię i osobę Boga. Albo sens jest ten: Chcę oddzielić się od was, i przybytek mój, który teraz jest pośród was, przenieść gdzie indziéj, za oboz, co i stało się (w. 7).— *Boś jest lud twardego karku.* Uporny, krnąbny, nieposłuszny.— *Bym cię snadź nie wytracił na drodze.* Mówi tu sposobem ludzkim: Nie chcę zblizka patrzeć na twoje obyczaje; niech kto inny ciebie prowadzi, abym snadź nie dotknął cię ciężką jaką plagą, będąc pobudzony do tego nową jaką twą zbrodnią.

4. *Mowę tę bardzo złą.* T. j. która zapowiadała wielkie jakieś klęski.— *Żaden wedle zwyczaju nie włożył na się ochędożki swojéj* (stroju, świątecznego ubioru swego). Zmiana szat świetnych na liche, jest znakiem żałoby, pokuty, i klęsk. Izraelici po części wynieśli z Egiptu, po części z łupów zabranych na Amalecytach, mieli rozmaite ozdobki, jak bransoletki, zausznice i t. p. do ubioru swego.

5. *Raz przyjdę w pośród ciebie, i wygładzę cię.* Powiedziano jest to albo warunkowie, albo w sposob groźby: to jest, jeśli i nadal będziesz bezbożnym i upornym; albo mówi się tu proroczo, gdyż Bóg przewidywał, iż oni nieraz dopuszczą się grzechów, i przeto zasłużą na kary. Albo myśl taka: Jeżeli raz uderzę na cię, wygładzę cię z ziemi.— *Złoż ochędóstwo twoje.* Jakby rzekł: Postępujcie tak jakoście zaczęli, noście taki ubiór, któryby dowodził waszéj żałoby i pokuty; albo może w wierszu 4, powiedziano jest przez antycypacyą.— *Abym wiedział co mam czynić z tobą.* Abym postanowił czy mam wam przebaczyć lub nie, czy większą czyli mniejszą karę mam zesłać na was.

6. *I złożyli.* Zrzucili z siebie ozdobny strój swój, już z dobrowolnéj żałoby, już pobudzeni rozkazem Bożym.— *Od góry Horeb.* Zamiast u stop góry Horeb, gdyż obozowali pod tą górą.

7. *Wziąwszy przybytek.* Nie ten, który rozkazał Bóg Mojżeszowi uczynić (r. 26), i o którego budowie mówi się w r. 40;— ten bowiem jeszcze nie był wzniesiony, lecz mały jakiś tymczasowy namiot, do którego Mojżesz i inni zgromadzali się na modlitwę. Ten przeto namiot Mojżesz przeniósł za oboz.— *Przybytek przymierza.* Tém imieniem późniéj nazwany został i przybytek ów większy. Patrz Wujka.

8. *Wstawał wszystek lud.* Okazując uszanowanie Mojżeszowi, jako namiestnikowi Boga, i swojemu naczelnemu zwierzchnikowi.

10. *Kłaniali się przezedrzwi namiotu swego.* Każdy składał cześć Bogu stojąc, albo raczéj klęcząc u drzwi namiotu swego, mając obróconą twarz ku przybytkowi, który Mojżesz był przeniósł za oboz, i u drzwi którego Anioł przedstawiający osobę Boga rozmawiał z Mojżeszem przez słup obłoku.

11. *Twarzą w twarz.* Rozmawiał najpoufaléj z Aniołem w postaci ludzkiéj, przedstawiającym osobę Boga.— *Pachołę.* Nie co do wieku, gdyż Jozue już był dowodził wojskiem na wojnie przeciw Amalecytom. Jestto sposob mówienia P. S., że uczniów i sług zowie pachołętami, bo niższymi są od nauczyciela, lub pana. Albo pochołęciem zowie się dla tego, że młody; niektórzy bowiem utrzymują, że Jozue miał wtenczas lat 46, który to wiek w owym czasie jeszcze się zaliczał do młodości. Dłużéj takoż dawano nazwę pachołęcia tym, którzy jeszcze żon nie mieli, jakim był Jozue.— *Nie odchadzał z przybytku.* Aby mógł mieć straż, w nieobecności Mojżesza, nad miejscem świętém i tablicami prawa; razem też oddawał się modlitwie i rozmyślaniu.

12. *Nie oznajmujesz mi kogo poszlesz ze mną.* Powiedział był Bóg: *Anioł mój poprzedzać cię będzie;* lecz nie oznaczył, kogo mianowicie poszle. Mojżesz przeto

quem missurus es mecum, praesertim cum dixeris: Novi te ex nomine, et invenisti gratiam coram me.

13. Si ergo inveni gratiam in conspectu tuo, ostende mihi faciem tuam, ut sciam te, et inveniam gratiam ante oculos tuos: respice populum tuum gentem hanc.

14. Dixitque Dominus: Facies mea praecedat te, et requiem dabo tibi.

15. Et ait Moyses: Si non tu ipse praecedas, ne educas nos de loco isto.

16. In quo enim scire poterimus ego et populus tuus invenisse nos gratiam in conspectu tuo, nisi ambulaveris nobiscum, ut glorificemur ab omnibus populis qui habitant super terram?

17. Dixit autem Dominus ad Moyson: Et verbum istud, quod locutus es, faciam: invenisti enim gratiam coram me, et teipsum novi ex nomine.

18. Qui ait: Ostende mihi gloriam tuam.

19. Respondit: Ego ostendam omne bonum tibi, et vocabo in nomine Domini coram te: et miserebor cui voluero, et clemens ero in quem mihi placuerit. *(Rom. 9, 15.)*

20. Rursumque ait: Non poteris videre faciem meam: non enim videbit me homo, et vivet.

21. Et iterum: Ecce, inquit, est locus apud me, et stabis supra petram.

22. Cumque transibit gloria mea, ponam te in foramine petrae, et protegam dextera mea, donec transeam:

23. tollamque manum meam, et videbis posteriora mea: faciem autem meam videre non poteris.

zemną, zwłaszcza żeś powiedział: Znam cię po imieniu, y nalazłeś łaskę przedemną.

13. Jeślim tedy nalazł łaskę przed obliczem twoim, ukaż mi twarz twoię, żebym cię poznał, y nalazł łaskę przed oczyma twemi: weyźrzy na lud swóy, ten naród.

14. Y rzekł Pan: Oblicze moie póydźie przed tobą, y damći odpoczynienie.

15. Y rzekł Moyżesz, ieśli nie ty sam wprzód póydźiesz, nie wywódź nas z mieysca tego.

16. Albowiem po czymże będźiem mogli poznać, ia y lud twóy, żeśmy nalezli łaskę przed obliczem twoim, ieśli nie póydźiesz z nami, żebyśmy byli chwaleni od wszystkich narodów, które mieszkaią na źiemi?

17. Y rzekł Pan do Moyżesza: y to słowo któreś rzekł, uczynię: nalazłeś bowiem łaskę przedemną, y ciebie samego znam po imieniu.

18. Który rzekł: Ukaż mi chwałę twoię.

19. Odpowiedźiał: Ja wszytko dobre tobie pokażę, y będę nazywał w imię Pańskie przed tobą: y zlituię się nad kim będę chćiał, y będę miłośćiw komu mi się podobać będźie.

20. Y zaśię rzekł: Nie będźiesz mógł widźieć oblicza mego: nie uyźrzy mię bowiem człowiek, a będźie żyw.

21. Y iescze: Oto iest (pry) mieysce u mnie, y staniesz na skale.

22. A gdy przeydźie chwała moia, postawię cię w rozpadlinie skały y zakryię prawicą moią aż minę:

23. y odeymę rękę moię y uyźrzysz tył móy: lecz oblicza mego widźieć nie będźiesz mógł.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 33. w. 7. *Przybytek przymierza.* Tak nazwany, iż w nim były tablice, na któ-

błaga o to aby mu oznajmił, kto jest ten, który poprowadzi lud, i w prośbie swéj zmierza do tego, aby sam Bóg a nie kto inny był wodzem ludu. Ztąd w wierszu nast. mówi: *Ukaż mi twarz twoję;* jakby rzekł: Żądamy oblicza twego; niech ono nas prowadzi, i przewodniczy nam w podróży.— *Znam cię po imieniu.* Przed wszystkimi innymi wybrałem cię i miłuję, mnie się podobasz. Pismo S. zwykle się wyraża o tych których Bóg miłuje, że *ich zna*, a *nie zna* tych których odrzuca.

13. *Ukaż mi twarz twoję.* Hebr: *Ukaż mi drogę twoję*, t. j. oblicze twoje, czyli ty sam idź przed nami i wskazuj nam drogę.— *Żebym cię poznał.* Abym poznał, żeś dla mnie i ludu tego jest łaskawy, i pośród nas obecny.

14. *Oblicze moje pójdzie przed tobą.* Ja sam poprzedzać cię będę.— *I dam ci odpocznienie.* Iżbyś pośród nieprzyjaciół zostawał bezpieczny, polegając na obecności i pomocy mojéj.

15. *Jeśli nie ty sam wprzód pójdziesz.* Z wielkiéj miłości ku ludowi, Mojżesz błaga Boga powtórnie o potwierdzenie téj obietnicy (w. 14).

17. *I to słowo, któreś rzekł, uczynię.* Wyraźniéj potwierdzam to, o coś wyraźniéj i powtórnie prosił.

18. *Ukaż mi chwałę twoję.* Pan rozmawiał z Mojżeszem głosem ludzkim, lecz dla mgły obłoku nie był od niego widziany. Prosi więc aby rozpędziwszy mgłę ukazał mu chwałę oblicza swego.

19. *Ja wszystko dobre tobie pokażę.* Wersye Hebrajskie mają: *przeprowadzę wszelkie dobro moje przed obliczem twojem;* ukażę tobie mnie samego, który jestem wszelkiem dobrem; albo, jak niektórzy wykładają, ukaż tobie coś najznamienitszego, najpiękniejszego, najdoskonalszego. (Czy Mojżesz oglądał istotę Boską, o tém rozprawiają scholastycy, i S. Tho. p. g. 12. art. II). Inni mniemają, że ten jest sens: Ukaże tobie wszystkie te dobra, które mam dać ludowi Izraelskiemu.— *Będę nazywał w imię Pańskie.* Gdy będę przechodził przed tobą ukrytym i przykrytym w skale (w. 22), odezwę się, abyś wiedział, że Pan przechodzi, i abyś mię ujrzał. Wersye LXX: *Będę nazywał Pan przed tobą.* Albo myśl ta: Ja Pan przechodząc przed tobą, *będę nazywał w imię Pańskie;* t. j. wymienię przymiotniki służące imieniowi Boga, mówiąc (jak w r. 34, 6): *Panujący, Panie Boże miłosierny, łaskawy;* a to dla tego, abym nauczył cię sposobu wzywania mię, i nazywania mię temiż epitetami.— *Zlituję się nad kim będę chciał.* Ja przechodząc przed tobą będę wymieniał i przyzywał imię Pańskie, mówiąc, *Panujący, Panie*, i inne Boskie [nazwy, lecz mianowicie to: *Zlituję się nad kim będę chciał*, to jest, miłosierny, łaskawy i t. d.

20. *Nie będzięsz mógł widzieć oblicza mego.* Mówi tu o przybraném cielesném obliczu, na którém majestat i chwała Boga mniéj więcéj się wyraża, i staje się widzialną. *Nie ujrzy bowiem mię człowiek, a będzie żyw.* Blask majestatu oblicza mego tak jest wielki, iż oko śmiertelne znieść go nie może. Patrz Wujka.

22. *Zakryję prawicą moją.* Wziąwszy obłok lub inne jakie ciało ciemne zasłonię jaskinię, w któréj się będziesz ukrywał, abyś nie ujrzał oblicza mego i nie utracił życia, będąc rażony nadzwyczajnym blaskiem.

23. *Ujrzysz tył mój.* Patrz Wujka.

rych był napisany zakon, zamykający w sobie przymierze. W Żydowskim zowie go Namiot, albo przybytek schadzki, albo zgromadzenia. Tłomacze 70. zowią go Przybytek świadectwa.

19. *Będę nazywał.* To jest, będę wołał imię Pańskie, mówiąc, Pan z wami jest: to miał Bóg albo Anioł wołać.

20. *Nie ujrzy mię.* Rozumiej, w tym żywocie śmiertelnym będąc, człowiek Pana Boga zmysłami cielesnemi widzieć niemoże.

23. *Ujrzysz tył mój.* Chocia Mojżesz oblicza Bożego, to jest, bóstwa nie widział: wszakże znać, iż z onéj skały, przez rozpadliny widział Boga przechodzącego w osobie zwierzchniéj, podobno człowieczéj: i tak przez tył Augustyn rozumie ciało, które potem Bóg przyjął. *August. 2. de Trinit.* I powiadają drudzy, że się to wypełniło przy Transfiguracji, gdzie Mojżesz widział Boga w ciele. *Tertul. lib. 4. con. Marc. c. 22. Iraeneus lib. 4. con. Haeres. c. 37. Origen. Homil. 12. in Exod.*

CAPUT XXXIV.

ROZDZIAŁ 34.

O powtórnych tablicach kamiennych, strzeżeniu się bałwochwalstwa, zachowywaniu świąt, i twarzy rogatéj Mojżesza.

1. Ac deinceps: Praecide, ait, tibi duas tabulas lapideas instar priorum, et scribam super eas verba, quae habuerunt tabulae, quas fregisti. (*Deut. 10, 1.*)

2. Esto paratus mane, ut ascendas statim in montem Sinai, stabisque mecum super verticem montis.

3. Nullus ascendat tecum, nec videatur quispiam per totum montem: boves quoque et oves non pascantur econtra.

4. Excidit ergo duas tabulas lapideas, quales antea fuerant: et de nocte consurgens ascendit in montem Sinai, sicut praeceperat ei Dominus, portans secum tabulas.

5. Cumque descendisset Dominus per nubem, stetit Moyses cum eo, invocans nomen Domini.

6. Quo transeunte coram eo, ait: Dominator Domine Deus, misericors et clemens, patiens et multae miserationis, ac verax,

7. qui* custodis misericordiam in millia: qui aufers iniquitatem et scelera, atque peccata,** nullusque apud te per se innocens est.*** Qui reddis iniquitatem patrum filiis ac nepotibus in tertiam et quartam progeniem.* (*Deut. 5, 10. Jer. 32, 18. ** Psal. 142, 2.*** Deut. 5, 9. Jer. 32. 18.*)

8. Festinusque Moyses, curvatus est pronus in terram, et adorans

9. ait: Si inveni gratiam in conspectu tuo, Domine, obsecro ut gradiaris nobiscum (populus enim durae cervicis est) et auferas iniquitates nostras atque peccata, nosque possideas.

10. Respondit Dominus: Ego inibo pactum videntibus cunctis, signa faciam quae nunquam visa sunt super terram, nec in ullis gentibus: ut cernat populus iste, in cujus es medio, opus Domini terribile quod facturus sum. (*Deut. 5. 2, Jerem. 32, 40.*)

11. Observa cuncta quae hodie mando tibi: Ego

1. Y Potym: Wyćiesz (prawi) sobie dwie tablicy kamienne na kształt piérwszych, a napiszę na nich słowa, które miały tablice któreś potłukł.

2. Bądź gotów rano żebyś wstąpił zaraz na górę Sinai, y staniesz zemną na wiérzchu góry.

3. Żaden z tobą niech nie wstępuie, y niech nie będzie widać nikogo po wszytkiéy górze: woły téż y owce niech się nie paszą na przeciw.

4. Wyćiosał tedy dwie tablicy kamienne, iakie przed tym były, y w nocy wstawszy wstąpił na górę Sinai iako mu był Pan przykazał niosąc z sobą tablice.

5. A gdy zstąpił Pan przez obłok, stanął Moyżesz z nim, wzywaiąc imienia Pańskiego,

6. który gdy przechodził przed nim, rzékł: Panuiący Panie Boże miłośierny y łaskawy, ćierpliwy, y mnogiéy litości, y prawdziwy,

7. który strzeżesz miłośierdźia na tyśiące: który zgładzasz nieprawość, y niezbożności y grzechy, a żaden u ćiebie nie iest sam przez śię niewinny. Który nieprawość oyców oddaiesz synóm y wnukom do trzećiego y czwartego pokolenia.

8. Y pośpieszywszy się Moyżesz, schylił się twarzą do źiemie, y kłaniaiąc się,

9. rzékł: Jeślim nalazł łaskę przed obliczem twoim Panie, proszę abyś szedł z nami (lud bowiem twardego karku iest) a zgładźił nieprawości nasze y grzéchy, a nas posiadł.

10. Y odpowiedźiał Pan: Ja postanowię przymierze gdy wszyscy patrzać będą, cuda czynić będę iakich nigdy nie widźiano na źiemi y u żadnych narodów: aby uyźrzał ten lud w którego pośrzodku iesteś sprawą Pańską straszną którą mam uczynić.

11. Strzeżże wszytkiego co tobie dźiś roskazu-

R. 34.—3. *Woły też i owce.* Pan Bóg chciał tak dla tego, iżby twardemu i grubemu ludowi tém większą wraził bojaźń i uszanowanie.

5. *Stanął Mojżesz z nim.* Stanął ukryty w jaskini i przykryty obłokiem, jak miał zalecenie (r. p. w. 22).

6. *Panujący, Panie i t. d.* Albo w te słowa modlił się Mojżesz; albo tak wołał P. Bóg ostrzegając Mojżesza iż przechodzi, i pobudzając go do modlitwy: Patrz r. p. w. 19.

7. *Który strzeżesz miłosierdzia na tysiące.* T. j. który jesteś dobroczynnym bez granic.— *Żaden u ciebie nie jest sam przez się niewinny.* Wszyscy bowiem potrzebują miłosierdzia. Przed tobą nikt nie jest bez winy (pierworodnéj, lub uczynkowéj), i żadna wina nie może być bez kary.

9. *A nas posiadł.* Niech będziemy ludem twoim, i cząstką dziedzictwa twego.

10. *Gdy wszyscy patrzeć będą.* Hebr., *w obec całego ludu.*

11. *Co tobie dziś rozkazuję.* Tobie, o ludu mój. Mówi tu Bóg do Mojżesza jako posła i przedstawiciela całego narodu.

ipse ejiciam ante faciem tuam Amorrhaeum, et Chananaeum, et Hethaeum, Pherezaeum quoque et Hevaeum, et Jebusaeum.

12. Cave ne unquam cum habitatoribus terrae illius jungas amicitias, quae sint tibi in ruinam:

13. sed aras eorum destrue, confringe statuas, lucosque succide;

14. noli adorare Deum alienum. Dominus zelotes nomen ejus, Deus est aemulator.

15. Ne ineas pactum cum hominibus illarum regionum: ne, cum fornicati fuerint cum diis suis, et adoraverint simulacra eorum, vocet te quispiam, ut comedas de immolatis. (*Deut. 7, 2.*)

16. Nec uxorem de filiabus eorum accipies filiis tuis: ne, postquam ipsae fuerint fornicatae, fornicari faciant et filios tuos in deos suos. (*3. Reg. 11. 2.*)

17. Deos conflatiles non facies tibi.

18. Solemnitatem azymorum custodies. Septem diebus vesceris azymis, sicut praecepi tibi, in tempore mensis novorum: mense enim verni temporis egressus es de Aegypto.

19. Omne, quod aperit vulvam generis masculini, meum erit. De cunctis animantibus tam de bobus quam de ovibus meum erit. (*Supr. 13, 12. — 22, 29.*)

20. Primogenitum asini redimes ove: sin autem nec pretium pro eo dederis, occidetur. Primogenitum filiorum tuorum redimes: nec apparebis in conspectu meo vacuus. (*Supr. 23. 15.*)

21. Sex diebus operaberis, die septimo cessabis arare, et metere.

22. Solemnitatem hebdomadarum facies tibi in primitiis frugum messis tuae triticeae, et solemnitatem, quando redeunte anni tempore cuncta conduntur.

23. Tribus temporibus anni apparebit omne masculinum tuum in conspectu omnipotentis Domini Dei Israel. (*Supr. 23, 17. Deut. 16, 16.*)

24. Cum enim tulero gentes a facie tua, et dilatavero terminos tuos, nullus insidiabitur terrae tuae, ascendente te, et apparente in conspectu Domini Dei tui ter in anno.

25. Non immolabis super fermento sanguinem hostiae meae: neque residebit mane de victima solemnitatis Phase. (*Supr. 23, 18*)

26. Primitias frugum terrae tuae offeres in domo Domini Dei tui. Non coques hoedum in lacte matris suae. (*Supr. 23, 19. Deut. 14, 21.*)

ię: ia sam wyrzucę przed obliczem twoim Amorreyczyka, y Chananeyczyka, y Heteyczyka, Pherezeyczyka też, y Heweyczyka, y Jebuzeyczyka.

12. Strzeż abyś nigdy z obywatelmi ziemie oney nie miał przyiaćielstwa, któreby tobie było ku upadku:

13. ale ołtarze ich zepsuy, bałwany połam, y gaie wyrąbay:

14. Nie kłaniay się Bogu cudzemu. Pan zapalczywy imię iego, Bóg zawistny iest.

15. Nie czyń przymierza z ludźmi onych kraiów, by zaś gdy oni będą cudzołożyć z bogami swemi, y kłaniać się bałwanom ich, nie wezwał ćię który, abyś iadł z rzeczy ofiarowanych.

16. Ani żony z córek ich weźmiesz synom twoim aby gdy one będą cudzołożyć, nie przywiedli synów twoich ku cudzołoztwu z bogi swemi.

17. Bogów litych sobie nie uczynisz.

18. Święta przaśników strzedz będziesz: siedm dni ieść będziesz przaśniki, iakomći przykazał czasu miesiąca nowin: w księżycu bowiem czasu wiosny wyszedłeś z Egyptu.

19. Wszytko, co otwarza żywot samczey płći, moie będźie. Ze wszytkiego bydła tak z wołów iako y z owiec, moie będźie.

20. Pierworodne osłowe odkupisz owcą: a ieśli ani okupu za nie dasz, zabite będzie. Pierworodnego synów twych odkupisz: y nie ukażesz się przed oczyma memi próżny.

21. Sześć dni robić będziesz, śiódmego dnia przestaniesz orać y żąć.

22. Święto tegodniów uczynisz sobie w pierwiastkach zboża żniwa twego pszenicznego, y Święto gdy na z wróceniu rocznego czasu wszytko się chowa.

23. Trzech czasów roku ukaże się wszelki mężczyzna twóy przed oblicznością wszechmogącego Pana Boga Izraelskiego.

24. Bo gdy zniosę narody od oblicza twego, y rozszerzę granice twoie żaden, nie będźie na zdradźie ziemi twoiey, gdy ty póydźiesz, y gdy się pokażesz przed obliczem Pana Boga twego trzykroć do roku.

25. Nie będźiesz ofiarował przy kwaśie krwie ofiary moiey: ani zostanie rano z ofiary święta Phase.

26. Pierwiastki zboża źiemie twey ofiaruiesz w domu Pana Boga twego. Nie będźiesz warzył kożlęcia w mleku matki iego.

---

14. *Zapalczywy.* Zazdrosny w miłości i czci jedynie sobie tylko należnéj, i nie cierpi w tem współzawodnika.

15. *Nie czyń przymierza.* Mianowicie przez wchodzenie z nimi w związki małżeńskie. Żydom zabronione były małżeństwa z poganami; przeto strofowany był Salomon. III. Reg. r. 11. Esdr. 9, 1.— *Gdy będą cudzołożyć.* Czcić bałwany. Często w P. S. bałwochwalstwo zow. cudzołóstwem. Jer. r. 2 i 3; Ezech. r. 16.— *Abyś jadł z rzeczy ofiarowanych.* I przez to był nęcony do bałwochwalstwa.

21. *Orać i żąć.* Chociażby pora była orania i żniwa, w szabat powstrzymasz się i od tych prac.

22. *Święto tygodniów.* Obchodzić będziesz urocz. Zielonych Św. po tygodniu tygodniów, t. j. po siedmiu tygodniach; czyli po 49 dniach, 50-tego dnia od Wielkanocy; i wtedy ofiarujesz Bogu pierwiastki chlebów.— *Na zwróceniu rocznego czasu.* Patrz Wujka i Ex. r. 23, 16.

24. *Rozszerzę granice twoje.* Gdy dam ci, jakem obiecał, szerokie granice.— *Żaden nie będzie na zdradzie ziemi twojej.* Albowiem ja pohamuję i utrzymam sąsiednie narody, aby ci nie mogły i nie ośmielały się szkodzić, gdy będziesz wykonywał prawa moje co do obchodu świąt.

25. *Przy kwasie.* Z kwasem. Wyż. r. 23, 18.— *Z ofiary święta Phase.* Baranka wielk. całego zjęcie w tymże dniu, nic nie zostawując na dzień nast.

27. Dixitque Dominus ad Moysen: Scribe tibi verba haec, quibus et tecum et cum Israel pepigi foedus.

28. Fuit ergo ibi cum Domino quadraginta dies et quadraginta noctes; panem non comedit et aquam non bibit, et scripsit in tabulis verba foederis decem. (*Supr. 24, 18. Deut. 4, 13.*)

29. Cumque descenderet Moyses de monte Sinai, tenebat duas tabulas testimonii, et ignorabat quod cornuta esset facies sua ex consortio sermonis Domini.

30. Videntes autem Aaron et filii Israel cornutam Moysi faciem, timuerunt prope accedere.

31. Vocatique ab eo, reversi sunt tam Aaron quam principes synagogae. Et postquam locutus est ad eos;

32. venerunt ad eum etiam omnes filii Israel quibus praecepit cuncta, quae audierat a Domino in monte Sinai. * (*2. Cor. 3, 13.*)

33. Impletisque sermonibus, posuit velamen super faciem suam.*

34. Quod ingressus ad Dominum, et loquens cum eo, auferebat donec exiret, et tunc loquebatur ad filios Israel omnia, quae sibi fuerant imperata.

35. Qui videbant faciem egredientis Moysi esse cornutam, sed operiebat ille rursus faciem suam, si quando loquebatur ad eos.

27. Y rzekł Pan do Moyżesza: Napisz sobie te słowa, któremi y z tobą y z Izraelem uczyniłem przymierze.

28. Był tedy tam z Panem cztérdzieści dni y cztérdzieści nocy: chleba nie iadł y wody nie pił, y napisał na tablicach słów przymierza dźieśięć.

29. A gdy schodźił Moygesz z góry Synai trzymał dwie tablice świadectwa, a niewiedźiał że twarz iego rogata była, z społeczności mowy Pańskiey.

30. A widząc Aaron y synowie Izraelowi rogatą twarz Moyżeszowę: bali się przystąpić blisko do niego.

31. Y zawołani od niego, wrócili się tak Aaron iako przełożeni zgromadzenia. A potym iako odprawił rzecz do nich,

32. przyszli też do niego wszyscy synowie Izraelowi: którym przykazał wszytko co słyszał od Pana na górze Synai.

33. A skończywszy mowy, włożył zasłonę na twarz swoię.

34. Którą wchodząc do Pana, y mówiąc z nim zdeymował aż wyszedł, a tedy mówił do synów Izraelowych wszytko co mu było roskazano.

35. Którzy widźieli twarz wychodzącego Moyżesza rogatą, ale on zaśię zakrywał twarz swoię, ieśli kiedy do nich mówił.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 34.** w. 22. *I Święto gdy na zwróceniu rocznego czasu.* Było to święto Kuczek, które księżyca Września bywało: prawie na ten czas, kiedy zrównanie dnia i nocy na Jesień przypadało, które zowią *Aequinoctium Autumnale.*

25. *Przy kwasie.* Pierwéj bowiem mieli uprzątnąć chleb z domu, i wszelką rzecz kwaszoną, niż baranka wielkanocnego ofiarowali. Toż ma *Wyżéj* 23. *cap.* 18.

29. *Twarz jego rogata była.* W Żydowskim tak jest, na kształt rogów świeciła, albo promienie wypuszczała. Bo słowo *keren*, znaczy róg, ztądże żydowskie, *karan*, to jest, jaśnieć rogato albo z promieniami. Przetoż vulgata chcąc właśnie wyrazić, tak przekłada: Twarz jego rogata była: co się rozumie o światłości, która z twarzy jego w promieniach, jako rogi wychodziła, i ztąd obyczaj urosł, że Mojżesza z rogami malują.

CAPUT XXXV.

ROZDZIAŁ 35.

O przestrzeganiu Szabatu, i składaniu darów na budowę przybytku.

1. Igitur congregata omni turba filiorum Israel, dixit ad eos: Haec sunt quae jussit Dominus fieri.

2. Sex diebus facietis opus: septimus dies erit vobis sanctus, sabbatum, et requies Domini: qui fecerit opus in eo, occidetur.

1. Zebrawszy tedy wszytko zgromadzenie synów Izraelowych, rzekł do nich: Te są rzeczy, które Pan czynić rozkazał.

2. Sześć dni będźiećie robić: śiódmy dźień będźie wam święty, Szabat, y odpoczynienie Pańskie: ktoby robił weń, zabit będźie.

---

27. *Napisz sobie te słowa.* Zapisz te przepisy obrzędowe, aby nie wyszły z pamięci. Uczynił to Mojżesz, właśnie pisząc tę księgę.

28. *Czterdzieście dni.* Już powtórnie.— *Chleba nie jadł* Nic nie jadł i nie pił.— *Słów przymierza dziesięć.* Prawo dekalogu.

29. *Twarz rogata była.* Patrz Wujka.— *Z społeczności mowy Pańskiéj.* Promienie te pozostały na Mojżeszu z obcowania z Bogiem, mianowicie kiedy przechodziła chwała Boża przed rozpadliną skały (r. 33, 22). Nadaną była ta światłość obliczu Mojżesza, iżby on większą miał powagę u ludu; i ona na zawsze na niem pozostała, jak naucza S. Abr. Abul. Belas.

30. *Bali się przystąpić.* Bo nie mogli utkwić swych oczu w tak jasniejące oblicze, i zdjęci byli wielkiem uszanowaniem.

32. *Przyszli też do niego.* Już ochłonięci z przestrachu.

33. *Włożył zasłonę na twarz swoję.* Z początku mówił do nich z twarzą odkrytą, dla okazania tém większego uszanowania i wielkości prawa; późniéj z osłoniętą, aby każdemu zostawił wolniejszy do siebie przystęp. Alego. Zasłona ta była godłem starego zakonu, który prawami i obrzędami swemi osłaniał w sobie ofiarę i zakon Messyasza. 2. Korynt. 3, 16.

3. Non succendetis ignem in omnibus habitaculis vestris per diem sabbati.

4. Et ait Moyses ad omnem catervam filiorum Israel: Iste est sermo quem praecepit Dominus, dicens:

5. Separate apud vos primitias Domino. Omnis voluntarius et prono animo offerat eas Domino: aurum et argentum, et aes, (*Supr. 25, 2.*),

6. hyacinthum et purpuram, coccumque bis tinctum et byssum, pilos caprarum,

7. pellesque arietum rubricatas, et janthinas, ligna setim,

8. et oleum ad luminaria concinnanda, et ut conficiatur unguentum, et thymiama suavissimum,

9. lapides onychinos, et gemmas ad ornatum superhumeralis et rationalis.

10. Quisquis vestrum sapiens est, veniat, et faciat quod Dominus imperavit:

11. tabernaculum scilicet, et tectum ejus, atque operimentum, annulos, et tabulata cum vectibus, paxillos et bases:

12. arcam et vectes, propitiatorium, et velum, quod ante illud oppanditur:

13. mensam cum vectibus et vasis, et propositionis panibus:

14. candelabrum ad luminaria sustentanda, vasa illius et lucernas, et oleum ad nutrimenta ignium:

15. altare thymiamatis, et vectes, et oleum unctionis et thymiama ex aromatibus: tentorium ad ostium tabernaculi:

16. altare holocausti, et craticulam ejus aeneam cum vectibus et vasis suis: labrum et basim ejus:

17. cortinas atrii cum columnis et basibus, tentorium in foribus vestibuli,

18. paxillos tabernaculi et atrii cum funiculis suis:

19. vestimenta, quorum usus est in ministerio sanctuarii, vestes Aaron pontificis ac filiorum ejus, ut sacerdotio fungantur mihi.

20. Egressaque omnis multitudo filiorum Israel de conspectu Moysi,

21. obtulerunt mente promptissima atque devota primitias Domino, ad faciendum opus tabernaculi testimonii. Quidquid ad cultum et ad vestes sanctas necessarium erat,

22. viri cum mulieribus praebuerunt, armillas et inaures, annulos et dextralia; omne vas aureum in donaria Domini separatum est.

23. Si quis habebat hyacinthum, et purpuram, coccumque bis tinctum, byssum et pilos caprarum, pelles arietum rubricatas, et janthinas,

3. Nie wzniećicie ognia we wszytkich mieszkaniach waszych przez dzień Sobotni.

4. Y rzekł Moyżesz do wszytkiey gromady synów Izraelowych: Ta iest mowa, którą przykazał Pan, mówiąc:

5. Odłączenie u was pierwiastki Panu. Każdy dobrowolny y ochotnym sercem niech ie ofiaruie Panu: złoto, y śrebro, y miedź,

6. y hiacynt, y szarłat, y karmazyn dwakroć farbowany, y bisiór, sierść kozią,

7. y skóry czerwono farbowane y fiołkowey maści, drzewo Setim,

8. y oliwę ku przyprawie światła, y aby uczyniona była maść y kadzenie nawdzięcznieysze,

9. kamienie Onychiny, y kamienie drogie na ozdobienie Naramiennika y Rationału.

10. Ktokolwiek między wami mądry iest, niech przyidźie, y czyni co Pan roskazał:

11. To iest, przybytek y dach iego y przykrycie, pierścienie y deski z drążkami, kołki y pod stawki:

12. skrzynię y drążki, ubłagalnią y zasłonę, którą przed nią zapusczaią:

13. stół z drążkami, y z naczyniem y z chlebem pokładnym:

14. Lichtarz ku trzymaniu świateł, naczynie iego, y lampy, y oliwę na pośiłek ognia.

15, Ołtarz kadzenia, y drążki, y oleiek pomazania, y kadzenie z wonnych rzeczy, oponę do drzwi przybytku.

16. Ołtarz całopalenia, y k atkę iego miedzianą, z drążkami y z naczyniem iego: umywalnią y podstawek iey:

17. Opony do śieni z słupami y z podstawkami, zasłonę we drzwiach u śieni:

18. kołki przybytku y śieni z powrózkami swymi:

19. szaty których używaią na służbie świątnice, odzienie Aarona naywyższego kapłana y synów iego, aby mi sprawowali urząd kapłański.

20. Y wyszedszy wszytko zgromadzenie synów Izraelowych od oblicznośći Moyżesza,

21. ofiarowali umysłem barzo ochotnym y nabożnym pierwiastki Panu, na czynienie roboty przybytku świadectwa. Cokolwiek na służbę y na szaty święte było potrzeba,

22. mężowie z niewiastami dodali, manelle, y nausznice, pierścienie, y prawnice, y wszytko naczynie złote na dary Pańskie iest odłożono.

23. Jeśli kto miał hiacynt, y szarłat, y karmazyn dwakroć farbowany, bisiór, y sierść kozią, skóry baranie czerwono farbowane, y fiołkowey maśći,

---

R. 35.—3. *We wszystkich.* W żadnym domu. Na Wielkanoc i w inne święta wolno było zapalać ogień dla uwarzenia pokarmów (r. 12, 16); w Szabasie zaś to było wzbronione.

5. *Pierwiastki Panu.* Pierwszą waszę ofiarę i dary na budowę przybytku. Dar ten zowie się tu *pierwiastkami*, bo dotąd żadnéj jeszcze publicznéj i wspólnéj takiéj jałmużny nie składali byli.

8. *Aby uczyniona była maść.* Z czego miała być maść, pow. r. 25. Oléj używany był tylko do lamp, nie zaś do kadzenia.

10. *Mądry jest.* Biegły i doświadczony rzemieślnik.

11. *Deski.* Boki przybytku z drzewa setim. (r, 25).

24. argenti, aerisque metalla, obtulerunt Domino, lignaque setim in varios usus.
25. Sed et mulieres doctae, quae neverant, dederunt hyacinthum, purpuram, et vermiculum, ac byssum,
26. et pilos caprarum, sponte propira] cuncta tribuentes.
27. Principes vero obtulerunt lapides onychinos, et gemmas ad superhumerale et rationale,
28. aromataque et oleum ad luminaria concinnanda, et ad praeparandum unguentum, ac thymiama odoris suavissimi componendum.
29. Omnes viri et mulieres mente devota obtulerunt donaria, ut fierent opera quae jusserat Dominus per manum Moysi. Cuncti filii Israel voluntaria Domino dedicaverunt.
30. Dixitque Moyses, ad filios Israel: Ecce, vocavit Dominus ex nomine Beseleel filiium Uri filii Hur de tribu Juda. *(Supr. 31. 2.)*
31. Implevitque eum spiritu Dei, sapientia et intelligentia, et scientia et omni doctrina
32. ad excogitandum, et faciendum opus in auro et argento, et aere,
33. sculpendisque lapidibus, et opere carpentario: quidquid fabre adinveniri potest,
34. dedit in corde ejus: Ooliab quoque filium Achisamech de tribu Dan:
35. ambos erudivit sapientia, ut faciant opera abietarii, polymitarii, ac plumarii de hyacintho ac purpura, coccoque bis tincto, et bysso, et texant omnia, ac nova quaeque reperiant.

24. srébra y miedźi, y kruszce, ofiarowali Panu, y drzewo Setim na rozmaite potrzeby.
25. Lecz y niewiasty nauczone, co naprzędły, dały hiacynt, szarłat, y karmazyn, y bisiór,
26. y sierść kozią, z dobrey woley wszytko dawaiąc.
27. Przełożeni zaśię ofiarowali kamienie Onychiny, y kamienie drogie Naramiennik, y na Rationał,
28. y rzeczy wonnych, y oliwy na przyprawę świateł, y na przyprawienie maści, y na złożenie kadzenia barzo wdźięczney woniey.
29. Wszyscy mężowie y niewiasty sercem nabożnym ofiarowali dary, aby uczynione były roboty, które kazał Pan przez rękę Moyżesza. Wszyscy synowie Izraelowi dobrowolne Panu oddali.
30. Y rzekł Moyżesz do synów Izraelowych: Oto wezwał Pan na imię Beseleela syna Uriego, syna Hurego, z pokolenia Judy:
31. y napełnił go duchem Bożym, mądrością y rozumieniem y umieiętnością, y wszelką nauką,
32. ku wymyśleniu y uczynieniu roboty, we złocie, we śrébrze, y miedźi,
33. y w rzezaniu kamienia, y w robocie ćieślerskiey. Cokolwiek misternego wynaleźiono bydź może:
34. dał do serca iego: Ooliaba też syna Achisamech z pokolenia Dan:
35. obudwu wyćwiczył mądrością, aby czynili robotę ćieślerską, tkacką, y haftarską, z hiacyntu, y szarłatu, y karmazynu dwakroć farbowanego, y bisioru, aby tkali wszytko, y nowe wszelakie rzeczy wynaydowali.

CAPUT XXXVI.

ROZDZIAŁ 36.

O budowie i urządzeniu przybytku.

1. Fecit ergo Beseleel, et Ooliab, et omnis vir sapiens, quibus dedit Dominus sapientiam et intellectum, ut scirent fabre operari, quae in usus sanctuarii necessaria sunt, et quae praecepit Dominus.*
2. Cumque vocasset eos Moyses, et omnem eruditum virum, cui dederat Dominus sapientiam, et qui sponte sua obtulerant se ad faciendum opus,* *(Supr. 26. 1.)*
3. tradidit eis universa donaria filiorum Israel. Qui cum instarent operi, quotidie mane vota populus offerebat.
4. Unde artifices venire compulsi,
5. dixerunt Moysi: Plus offert populus, quam necessarium est.
6. Jussit ergo Moyses praeconis voce cantari: Nec vir nec mulier quidquam offerat ultra in opere sanctuarii. Sicque cessatum est a muneribus offerendis,

1. U Czynił tedy Beseleel y Ooliab, y każdy mąż mądry, którym dał Pan mądrość y rozum, aby umieli misternie urobić, co do potrzeby świątnice należy, y co Pan przykazał.
2. Y gdy ich wezwał Moyżesz y każdego męża wyćwiczonego, któremu dał Pan mądrość, y którzy się dobrowolnie ofiarowali na robotę:
3. oddał im wszytkie dary synów Izraelowych. Którzy gdy z pilnością robili, na każdy dzień rano śluby lud ofiarował.
4. Dla czego rzemieślnicy przymuszeni przyść,
5. mówili Moyżeszowi: więcey lud ofiaruie niźli potrzeba.
6. Kazał tedy Moyżesz woźnego głosem wołać: Ani mąż ani niewiasta niechay nic więcey nie dawa na robotę świątnice. Y tak przestano od ofiarowania,

25. *Niewiasty nauczone.* Biegłe w sztuce przędzenia i haftowania.
29. *Dobrowolne.* Złożyli dary z własnéj dobréj chęci.
33. *W robocie ciesielskiéj.* W sztuce wszelkich wyrobów z drzewa.
34. *Dał do serca jego.* Dał mu dar znajomości budownictwa, tak iż mógł i innych nauczać.

R. 36.—3. *Śluby.* Dobrowolne dary.
6. *Woźnego głosem wołać.* Przez woźnego ogłosił.

7. eo quod oblata sufficerent et superabundarent.

8. Feceruntque omnes corde sapientes ad explendum opus tabernaculi, cortinas decem de bysso retorta, et hyacintho, et purpura, coccoque bis tincto, opere vario, et arte polymita;

9. quarum una habebat in longitudine viginti octo cubitos, et in latitudine quatuor; una mensura erat omnium cortinarum.

10. Conjunxitque cortinas quinque, alteram alteri, et alias quinque sibi invicem copulavit.

11. Fecit et ansas hyacinthinas in ora cortinae unius ex utroque latere, et in ora cortinae alterius similiter,

12. ut contra se invicem venirent ansae, et mutuo jungerentur.

13. Unde et quinquaginta fudit circulos aureos, qui morderent cortinarum ansas, et fieret unum tabernaculum.

14. Fecit et saga undecim de pilis caprarum ad operiendum tectum tabernaculi;

15. unum sagum in longitudine habebat cubitos triginta, et in latitudine cubitos quatuor; unius mensurae erant omnia saga;

16. quorum quinque junxit seorsum, et sex alia separatim.

17. Fecitque ansas quinquaginta in ora sagi unius, et quinquaginta in ora sagi alterius, ut sibi invicem jungerentur.

18. Et fibulas aeneas quinquaginta, quibus necteretur tectum, et unum pallium ex omnibus sagis fieret.

19. Fecit et opertorium tabernaculi de pellibus arietum rubricatis; aliudque desuper velamentum de pellibus janthinis.

20. Fecit et tabulas tabernaculi de lignis setim stantes. (*Supr. 26, 14.*)

21. Decem cubitorum erat longitudo tabulae unius, et unum ac semis cubitum latitudo retinebat.

22. Binae incastraturae erant per singulas tabulas, ut altera alteri jungeretur. Sic fecit in omnibus tabernaculi tabulis.

23. E quibus viginti ad plagam meridianam erant contra austrum,

24 cum quadraginta basibus argenteis. Duae bases sub una tabula ponebantur ex utraque parte angulorum, ubi incastraturae laterum in angulis terminantur.

25 Ad plagam quoque tabernaculi, quae respicit ad aquilonem, fecit viginti tabulas,

26. cum quadraginta basibus argenteis; duas bases per singulas tabulas.

27. Contra occidentem vero, id est, ad eam partem tabernaculi, quae mare respicit, fecit sex tabulas,

28. et duas alias per singulos angulos tabernaculi retro;

29. quae junctae erant a deorsum usque sursum, et in unam compaginem pariter ferebantur. Ita fecit ex utraque parte per angulos,

7. przeto że rzeczy ofiarowanych dosyć było y zbywało.

8. Y uczynili wszyscy mądrzy sercem ku wykonaniu roboty przybytku, opon dziesięć, z bisioru kręconego, y hiacyntu, y szarłatu, y z karmazynu dwakroć farbowanego robotą wzorzystą, y rzemiesłem tkackim;

9. z których iedna miała na dłużą dwadzieścia y ośm łokiet, a na szérzą cztéry, iedna miara była wszytkich opon.

10. Y złączył pięć opon iednę z drugą, y drugie pięć złączył pospołu.

11. Poczynił też petlice z hiacyntu, po kraiu opony iedney z obu stron, y po kraiu opony drugiéy także:

12. aby przeciw sobie zeszły się wespół petlice, y iedna się z drugą spinała.

13. Przeto ulał y pięćdziesiąt kolców złotych, któreby uymowały petlice opon, y był ieden przybytek.

14. Uczynił też dek iedenaście z koziéy sierści, dla przykrywania wierzchu przybytkowego:

15. jedna deka w zdłuż miała trzydzieści łokći, a wszérz cztéry łokcie: Jedney miary były wszytkie deki;

16. z których pięć złączył osobno, a sześć innych osobno.

17. Y uczynił petlic piędziesiąt, na kraiu deki iedney, a pięćdziesiąt, na kraiu deki drugiéy, aby się pospołu schodziły.

18. Y haczków miedzianych pięćdziesiąt, któremi by się spinało przykrycie, aby iedno przykrycie ze wszytkich dek było.

19. Uczynił y przykrycie przybytku z skór baranich czerwono farbowanych, y drugie zwierzchu przykrycie z skór fiołkowéy maści.

20. Narobił y desczek przybytku z drzewa Setim stoiących.

21. Dziesięć łokći była dłuża desczki iedney, a pułtora łokcia szérzą miała.

22. Dwoie fugowanie było w każdéy desce, aby się iedna z drugą schodziła. Tak uczynił u wszytkich deszczek przybytku.

23. Z których dwadzieścia na stronę południową były, przeciwko wiatru południowemu,

24. ze cztérdzieścią podstawków śrébrnych. Dwa podstawki pod iednę deszczkę kładziono z obu stron węgłów, gdzie się fugowania boków na węgłach kończą.

25. Na stronę też przybytku która patrzy na pułnocy uczynił dwadzieścia deszczek,

26. ze cztérdziestą podstawków śrébrnych, dwa podstawki do każdéy deszczki.

27. A ku zachodowi, to iest, na tę stronę przybytku, która ku morzu patrzy, uczynił sześć deszczek,

28. y inne dwie na każdym węgle przybytku w tyle;

29. które były spoione od spodku aż do wiérzchu, a w iedno się spoienie pospołu zchodziły. Tak uczynił z obu stron na węgłach:

30. ut octo essent simu tabulae, et haberent bases argenteas sedecim, binas scilicet bases sub singulis tabulis.

31. Fecit et vectes de lignis setim, quinque ad continendas tabulas unius lateris tabernaculi,

32. et quinque alios ad alterius lateris coaptandas tabulas; et extra hos, quinque alios vectes ad occidentalem plagam tabernaculi contra mare.

33. Fecit quoque vectem alium, qui per medias tabulas ab angulo usque ad angulum perveniret.

34. Ipsa autem tabulata deauravit, fusis basibus earum argenteis. Et circulos eorum fecit aureos, per quos vectes induci possent; quos et ipsos laminis aureis operuit.

35. Fecit et velum de hyacintho, et purpura, vermiculo, ac bysso retorta, opere polymitario, varium atque distinctum;

36. et quatuor columnas de lignis setim, quas cum capitibus] deauravit, fusis basibus earum argenteis.

37. Fecit et tentorium in introitu tabernaculi ex hyacintho, purpura, vermiculo, byssoque retorta, opere plumarii,

38. et columnas quinque cum capitibus suis, quas operuit auro, basesque earum fudit aeneas.

30. żeby ośm było pospołu deszczek, y miały podstawków śrébrnych szesnaśćie, to iest dwa podstawki pod każdą deszczką.

31. Uczynił też drążki z drzewa Setim, pięć ku trzymaniu deszczek iednéy strony przybytku,

32. a pięć drugich ku zięciu deszczek drugiéy strony: y krom tych inną pięć na zachodnią stronę przybytku przeciw morzu.

33. Uczynił też drążek iuny, któryby przez śrzodek deszczek od węgła aż do węgła przechodźił.

34. A deszczki same pozłocił ulawszy podstawki ich śrébrne. A kolca ich złote poczynił, przez któreby drążki możono wkładać: które też same złotemi blaszkami okrył.

35. Uczynił y zasłonę z hiacyntu, szarłatu, y karmazynu, y bisioru kręconego robotą tkacką mienioną y przetykaną;

36. y cztéry słupy z drzewa Setim, które z wiérzchami pozłocił, ulawszy podstawki ich śrébrne.

37. Uczynił też zasłonę we weszśćiu przybytku z hiacyntu, szarłatu, z karmazynu, y bisioru kręconego, robotą haftarską:

38. y słupów pięć z wiérzchami ich, które powlókł złotem, a podstawki ich ulał miedźiane.

CAPUT XXXVII.

ROZDZIAŁ 37.

O budowie Arki, Ubłagalni, Stołu, Lichtarza, i t. p.

1. Fecit autem Beseleel et arcam de lignis setim, habentem duos semis cubitos in longitudine, et cubitum ac semissem in latitudine, altitudo quoque unius cubiti fuit et dimidii; vestivitque eam auro puriissimo intus ac foris.

2. Et fecit illi coronam auream per gyrum,

3. conflans quatuor annulos aureos per quatuor angulos ejus; duos annulos in latere uno, et duos in altero.

4. Vectes quoque fecit de lignis] setim, quos vestivit auro,

5. et quos misit in annulos, qui erant in lateribus arcae ad portandum eam.

6. Fecit et propitiatorium, id est, oraculum, de auro mundissimo, duorum cubitorum et dimidii in longitudine, et cubiti ac semis in latitudine.

7. Duos etiam Cherubim ex auro ductili, quos posuit ex utraque parte propitiatorii;

8. Cherub unum in summitate unius partis, et Cherub alterum in summitate partis alterius; duos Cherubim in singulis summitatibus propitiatorii,

9. extendentes alas, et tegentes propitiatorium, seque mutuo et illud respicientes.

10. Fecit et mensam de lignis setim in longitudine duorum cubitorum, et in latitudine unius cubiti, quae habebat in altitudine cubitum ac semissem;

1 A Beseleel urobił y skrzynię z drzewa Setim, maiącą pułtrzećia łokćia wzdłuż a pułtora łokćia w szérz, wyższa też na pułtora łokćia była: y oblókł ią złotem co naczystszym we wnątrz y z wiérzchu.

2. Y uczynił iéy koronę złotą w około,

3. ulawszy cztéry kolca złote po cztérech węgłach iéy: dwa kolca po iedném stronie, a dwa po drugiéy.

4. Drążki też uczynił z drzewa Setim, które powlókł złotem,

5. y które włożył w kolca, które były po bokach skrzynie, ku noszeniu iéy.

6. Uczynił też ubłagalnią, to iest wyrocznicę ze złota naczystszego na pułtrzećia łokćia w dłuż, a na pułtora w szérz.

7. Ktemu dwa Cherubiny ze złota bitego, które postawił z obu stron ubłagalnie:

8. Cheruba iednego na wiérzchu iednéy strony, a Cheruba drugiego na wiérzchu drugiéy strony, dwu Cherubinów na obu wiérzchach ubłagalnie,

9. rozćiągaiące skrzydła, y nakrywaiące ubłagalnią, a spólnie na się y na nię patrzące.

10. Uczynił y stół z drzewa Setim, wzdłuż na dwa łokćia, a w szérz na ieden łokieć, który miał w zwysz pułtora łokćia.

33. *Drążek inny.* O tym drążku nie było wzmianki w powyższych rozdziałach, gdzie mówiono o budowie przybytku.

34. *Deszczki.* Cztéry boki przybytku.

36. *Z wierzchami pozłocił.* W ten sposób iż słupy powleczone tylko były złotem, czyli blachami złotémi; wierzchy zaś ich były całe ze złota, jak Bóg przykazał Mojżeszowi, r. 26, 32.

R. 37.—8. *Na wierzchu jednéj strony.* Na brzegu boku.

11. circumdeditque eam auro mundissimo, et fecit illi labium aureum per gyrum,

12. ipsique labio coronam auream interrasilem quatuor digitorum, et super eandem alteram coronam auream.

13. Fudit et quatuor circulos aureos, quos posuit in quatuor angulis per singulos pedes mensae,

14. contra coronam; misitque in eos vectes, ut possit mensa portari.

15. Ipsos quoque vectes fecit de lignis setim, et circumdedit eos auro.

16. Et vasa ad diversos usus mensae, acetabula, phialas, et cyathos, et thuribula, ex auro puro, in quibus offerenda sunt libamina.

17. Fecit et candelabrum ductile de auro mundissimo. De cujus vecte calami, scyphi, sphaerulaeque ac lilia procedebant;

18. sex in utroque latere, tres calami ex parte una, et tres ex altera;

19. tres scyphi in nucis modum per calamos singulos, sphaerulaeque simul et lilia; et tres scyphi instar nucis in calamo altero, sphaerulaeque simul et lilia. Aequum erat opus sex calamorum, qui procedebant de stipite candelabri.

20. In ipso autem vecte erant quatuor scyphi in nucis modum, sphaerulaeque per singulos simul et lilia;

21. et sphaerulae sub duobus calamis per loca tria, qui simul sex fiunt calami procedentes de vecte uno;

22. et sphaerulae igitur, et calami ex ipso erant, universa ductilia ex auro purissimo.

23. Fecit et lucernas septem cum emunctoriis suis, et vasa, ubi ea, quae emuncta sunt, extinguantur, de auro mundissimo.

24. Talentum auri appendebat candelabrum cum omnibus vasis suis.

25. Fecit et altare thymiamatis de lignis setim, per quadrum singulos habens cubitos, et in altitudine duos; e cujus angulis procedebant cornua.

26. Vestivitque illud auro purissimo cum craticula ac parietibus et cornibus.

27. Fecitque ei coronam aureolam per gyrum, et duos annulos aureos sub corona per singula latera, ut mittantur in eos vectes, et possit altare portari.

28. Ipsos autem vectes fecit de lignis setim, et operuit laminis aureis.

29. Composuit et oleum ad sanctificationis unguentum, et thymiama de aromatibus mundissimis opere pigmentarii.

11. Y powlókł ji złotem co naczystszym, y uczynił mu listwę złotą w koło,

12. a saméy listwie koronę złotą mieyscami gładką na cztery palce, a na téyże drugą koronę złotą.

13. Ulał y cztery kolca złote: które przyprawił do czterech węgłów u każdéy nogi stołu,

14. przećiwko koronie y wprawił w nie drążki, żeby mógł bydź noszony stół.

15. Same też drążki uczynił z drzewa Setim y powlókł ie złotem.

16. Y naczynie ku różnym potrzebam stołowym, miski, czasze y kubki, y kadźidlnice, ze złota czystego, w których maią bydź ofiarowane mokre ofiary.

17. Uczynił też lichtarz kowany ze złota naczystszego. Z którego słupca, pióra, czaszki, y gałki, y lilie pochodźiły;

18. sześć na obu stronach, trzy pióra z iedney strony, a trzy z drugiey:

19. trzy czaszki nakształt orzecha, na każdym piórze, a gałki wespół y lilia: a trzy czaszki na kształt orzecha na piórze drugim, a gałki wespół y lilie. Jednaka była robota sześći piór, które pochodźiły z słupca lichtarzowego.

20. A na samym słupcu były cztery czaszki na kształt orzecha, a gałki przy każdéy wespół y lilie;

21. y gałki podedwiema piórami natrzech mieyscach, których pospołu iest sześć piór wychodzących z słupca iednego;

22. a tak y gałki y pióra z niego były wszytkie ukowane ze złota naczystszego.

23. U czynił też śiedm lamp z nożyczkami ich, y naczynie w którychby ustrzyżki gaszone, ze złota naczystszego.

24. Talent złota ważył lichtarz ze wszytkim naczyniem swoim.

25. U czynił y ołtarz do kadzenia Setim z drzewa na cztéry strony maiący po łokćiu, a nazwysz dwa; z którego węgłów wychodźiły rogi;

26. y powlókł ji złotem naczystszym, z kratką, y ścianami y rogami.

27. Y uczynił mu koronę złoćiuchną w koło, y dwie kolca złote pod koroną na każdym boku, aby w nie wkładano drążki, y mógł bydź noszony ołtarz.

28. A same drążki uczynił z drzewa Setim, y powlókł blachami złotemi.

29. Złożył też oleiek na maść poświęcenia, y kadzenie z wonnych rzeczy naczystszych robotą Aptékarską.

CAPUT XXXVIII.

ROZDZIAŁ 38.

O budowie ołtarza, umywalni, sieni, i o policzeniu złożonych darów.

1. Fecit et altare holocausti de lignis setim, quinque cubitorum per quadrum, et trium in altitudine; (*2. Par. 1, 5.*)

1. Uczynił y ołtarz całopalenia z drzewa Setim, po piąći łokiet na cztéry strony, a trzy na zwysz:

14. *Przeciwko koronie.* T. j. pod koroną, jak pow. r. 25, 27.

19. *Jednaka była robota.* T. j. podobna, równych rozmiarów. Reszta tego rozdziału objaśniono w r. 25 i 30.

2. cujus cornua de angulis procedebant, operuitque illud laminis aeneis.

3. Et in usus ejus paravit ex aere vasa diversa, lebetes, forcipes, fuscinulas, uncinos, et ignium receptacula.

4. Craticulamqua ejus in modum retis fecit aeneam, et subter eam in altaris medio arulam,

5. fusis quatuor annulis per totidem retiaculi summitates, ad immittendos vectes ad portandum;

6. quos et ipsos fecit de lignis setim, et operuit laminis aeneis;

7. induxitque in circulos, qui in lateribus altaris eminebant. Ipsum autem altare non erat solidum, sed cavum ex tabulis, et intus vacuum. (*Supr. 27, 8.*)

8. Fecit et labrum aeneum cum basi sua de speculis mulierum, quae excubabant in ostio tabernaculi.

9. Fecit et atrium, in cujus australi plaga erant tentoria de bysso retorta, cubitorum centum,

10. columnae aeneae viginti cum basibus suis, capita columnarum, et tota operis caelatura argentea.

11. Aeque ad septentrionalem plagam tentoria, columnae, basesque et capita columnarum ejusdem mensurae et operis ac metalli erant.

12. In ea vero plaga, quae ad occidentem respicit, fuerunt tentoria cubitorum quinquaginta, columnae decem cum basibus suis aeneae, et capita columnarum, et tota operis caelatura, argentea.

13. Porro contra orientem quinquaginta cubitorum paravit tentoria;

14. e quibus, quindecim cubitos columnarum trium, cum basibus suis unum tenebat latus;

15. et in parte altera (quia inter utraque introitum tabernaculi fecit) quindecim aeque cubitorum erant tentoria, columnaeque tres, et bases totidem.

16 Cuncta atrii tentoria byssus retorta texuerat.

17. Bases columnarum fuere aeneae, capita autem earum cum cunctis caelaturis suis argentea; sed et ipsas columnas atrii vestivit argento.

18. Et in introitu ejus opere plumario fecit tentorium ex hyacintho, purpura, vermiculo, ac bysso retorta, quod habebat viginti cubitos in longitudine; altitudo vero quinque cubitorum erat juxta mensuram, quam cuncta atrii tentoria habebant.

19. Columnae autem in ingressu fuere quatuor cum basibus aeneis, capitaque earum et caelaturae argenteae.

20. Paxillos quoque tabernaculi et atrii per gyrum fecit aeneos.

21. Haec sunt instrumenta tabernaculi testimonii, quae enumerata sunt juxta praeceptum Moysi in ceremoniis Levitarum per manum Ithamar filii Aaron sacerdotis;

2. którego rogi z węgłów wychodziły: y powlókł ji blachami miedźianemi.

3. A na potrzeby iego nagotował z miedźi naczynia rożnego, kotłów, kleszczy, widełek, osęczek y naczynia do brania w śię ognia.

4. Y kratę iego na kształt śieci uczynił miedźianą, a pod nią w pośrzod ołtarza ognisko.

5. Ulawszy cztery kolca na także wiele końców kraty, na zakładanie drążków ku noszeniu;

6. które y same uczynił z drzewa Setim, y powlókł blachami miedźianemi;

7. Y wprawił ie w kolca, które na bokach ołtarza wychodziły. A sam ołtarz nie był wewnątrz zupełny, ale wydrożały z desczek, a czczy wewnątrz.

8. Udźiałał y umywalnią miedźianą podstawkiem iey ze źwierćiadł niewiast które strzegły u drzwi przybytku.

9. Uczynił y śień, na którey stronie południowéy były opony z bisioru kręconego, na sto łokći,

10. słupów miedźianych dwadźieścia z podstawkami swymi: wierzchy słupów y wszytko roboty rzezanie śrebrne.

11. Także na stronie od pułnocy, opony, słupy, y podstawki, y wierzchy słupów teyże miary, y roboty, y krusczu były.

12. A na tey stronie która patrzy na zachód były opony na pięćdźieśiąt łokiet, słupów dźieśięć z podstawkami swymi miedźianych, a wierzchy słupów y wszytko roboty rzezanie śrebrne.

13. Na wschód zaś słońca zgotował opony na pięddźieśiąt łokiet:

14. z których piętnaśćie łokiet trzech słupów, z podstawkami swémi ieden bok dźierżał;

15. a na drugiey stronie, (bo między obiema uczynił wchodzenie do przybytku) były takież opony na piętnaśćie łokći, y trzy słupy, y tak wiele podstawków.

16. Wszytkie opony do śieni utkane były z bisioru kręconego.

17. Podstawki słupów były miedźiane, a wierzchy ich ze wszytkim swym rzezaniem śrebrne: ale y same słupy do śieni śrebrem oprawił.

18. A w weśćiu iey uczynił oponę haftarską robotą z hiacyntu, z szarłatu, karmazynu, y z bisioru kręconego, która miała dwadźieścia łokći na dłużą, a wysz na pięć łokiet była, według miary, którą wszytkie opony śienne miały.

19. A słupów w weszćiu było cztery, z podstawkami miedźianemi, a wierzchy ich y rzezanie śrebrne.

20. Kołki też do przybytku y do śieni w koło, uczynił miedźiane.

21. Te są naczynia przybytku świadectwa, które policzone są wedle przykazania Moyżeszowego w Ceremoniach Lewitów, przez rękę Ithamara syna Aarona kapłana,

---

* R. 38.—8. *Ze zwierciadeł niewiast.* Patrz Wujka.

21. *W ceremoniach.* To jest, do posługowania lewitów, do których należało rozbierać, przenosić, i znowu składać przybytek. Nad lewitami przełożonym był syn Aarona, Hamar; ten przeto obowiązany był utrzymywać spis wszystkich naczyń i sprzętów przybytku.

22. quae Beseleel filius Uri filii Hur de tribu Juda, Domino per Moysen jubente, compleverat,

23. juncto sibi socio Ooliab filio Achisamech de tribu Dan; qui et ipse artifex lignorum egregius fuit, et polymitarius atque plumarius ex hyacintho, purpura, vermiculo, et bysso.

24. Omne aurum quod expensum est in opere sanctuarii, et quod oblatum est in donariis, viginti novem talentorum fuit, et septingentorum triginta siclorum ad mensuram sanctuarii.

25. Oblatum est autem ab his, qui transierunt ad numerum a viginti annis et supra, de sexcentis tribus millibus, et quingentis quinquaginta armatorum.

26. Fuerunt praeterea centum talenta argenti, e quibus conflatae sunt bases sanctuarii, et introitus ubi velum pendet.

27. Centum bases factae sunt de talentis centum, singulis talentis per bases singulas supputatis.

28. De mille autem septingentis et septuaginta quinque fecit capita columnarum, quas et ipsas vestivit argento.

29. Aeris quoque oblata sunt talenta septuaginta duo millia, et quadringenti supra sicli,

30. ex quibus fusae sunt bases in introitu tabernaculi testimonii, et altare aeneum cum craticula sua, omniaque vasa, quae ad usum ejus pertinent,

31. et bases atrii tam in circuitu quam in ingressu ejus, et paxilli tabernaculi atque atrii, per gyrum.

22. Które Beseleel syn Urego syna Hurowego z pokolenia Judy, za roskazaniem przez Moyżesza Pańskim wykonał,

23. wziąwszy k sobie towarzysza Ooliaba syna Achisamech z pokolenia Dan, który też sam rzemieśnik około drzewa wyborny był, y tkacz, y haftarz, z hiacynthu, z szarłatu, karmazynu, y z bisioru.

24. Wszytkiego złota które wydano na budowanie świątnice, y które ofiarowano w podarzech dwadźieścia y dźiewięć talentów było, y śiedm set y trzydźieści syklów na wagę świątnice.

25. A ofiarowano było od tych którzy szli w poczet, od dwudźiestu lat y wyższéy, z sześći set y trzech tyśięcy, y z piąći set y z piąćidźieśiąt zbroynych.

26. Było nad to sto talentow śrébra, z których ulane są podstawki świątnice y weszćia gdźie zasłona wiśi.

27. Sto podstawków uczynione są ze stu talentów, każdy talent na każdy podstawek licząc.

28. A z tyśiąca y śiedmi set y śiedmidźieśiąt y piąći, uczynił wierzchy słupów, które też same powlókł śrebrem.

29. Miedźi też ofiarowano talentów śiedmdźieśiąt y dwa tyśiąca, y cztérysta nad to syklów,

30. z których ulano podstawki w weszćiu przybytku świadectwa, y ołtarz miedźiany z kratką iego y wszytkie naczynia, które ku potrzebam iego należą,

31. y podstawki śieni tak w koło iako y w weszćiu do niéy, y kołki do przybytku, y do śieni, w około.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 38.** w. 8. *Ze zwierciadł niewiast.* Było naczynie wielkie miedziane, z którego się kapłani niż do ofiar przystąpili umywali. A to było ze zwierciadł niewieścich. Bo przedtem zwierciadła nie śklanne, ale miedziane, albo cynowe, albo srebrne bywały, dobrze je wygładziwszy, że każdego figurę mógł w nich widzieć. *Plinius lib.* 33. *c.* 9. *et lib.* 34. *c.* 17. A te zwierciadła były od niewiast, które strzegły w postach i modlitwach przy kościele albo przybytku Bożym: te porzuciwszy stroje i marności świata wzgardziwszy, oddawały zwierciadła do przybytku, albo kościoła, aby z nich naczynia do służby Bożéj czyniono.

8. *Niewiast które strzegły.* Tu daje znać, iż przy kościele było miejsce sposobne, gdzie niewiasty służąc Panu Bogu mieszkały: toż mówi o pannach 2. *Mach.* 3. *v.* 19. Panny, powiada, które zamknione były. Także i 4 *Król.* 11. Jozaba córka królewska mieszkała w domu Pańskim i *Łuk.* 2. O Annie Prorokini mówi, że nie wychodziła z kościoła we dnie i w nocy. Józef: też *lib.* 8. *Ant. c.* 3. pisze, iż przy kościele były takie komory do mieszkania zbudowane.

CAPUT XXXIX.

ROZDZIAŁ 39.

O sporządzeniu szat i ubiorów kapłańskich.

1. De hyacintho vero et purpura, vermiculo ac bysso fecit vestes, quibus indueretur Aaron, quando ministrabat in sanctis, sicut praecepit Dominus Moysi. (*Supr.* 28, 6.)

2. Fecit igitur superhumerale de auro, hyacintho, et purpura, coccoque bis tincto, et bysso retorta,

1. Z hiacyntu zaśię, z szarłatu, z karmazynu, y bisioru poczynił szaty, w któreby się obłóczył Aaron, kiedy służył w świątnicy, iako przykazał Pan Moyżeszowi.

2. A tak sprawił Naramiennik ze złota, z hiacyntu, y szarłatu, y karmazynu dwakroć farbowanego, y bisioru kręconego,

---

24. *Wszystkiego złota.* Całego złota, które dobrowolnie zostało przez lud ofiarowane, było 29 talentów, i 730 syklów. Inszy talent był złoty, inszy srebrny, inszy miedziany. Wszystkie te były tejże wagi, ale nie jednakowéj wartości. Jeden talent zawierał trzy tysiące syklów. Ponieważ sykl ważył cztery drachmy, talent przeto jeden zawierał drachm dwanaście tys. *Talent złoty*, na nasz rachunek, wynosił około 1084 tysięcy złotych, czyli r. 16,000. *Talent srebrny*, około złot. 7,600, czyli r. 1140.

30. *Podstawki w wejściu przybytku.* T. j. podstawki słupów, będących przy wejściu. Wyż. r. 26, 37.— *Ołtarz miedziany.* Wyż. r. 29.

31. *Podstawki sieni.* Słupów sieni. Wyż. r. 27.

3. opere polymitario, inciditque bracteas aureas, et extenuavit in fila, ut possent torqueri cum priorum colorum subtegmine,

4. duasque oras sibi invicem copulatas in utroque latere summitatum,

5. et balteum ex eisdem coloribus, sicut praeceperat Dominus Moysi.

6. Paravit et duos lapides onychinos, astrictos et inclusos auro, et sculptos arte gemmaria nominibus filiorum Israel;

7. posuitque eos in lateribus superhumeralis in monimentum filiorum Israel, sicut praeceperat Dominus Moysi.

8. Fecit et rationale opere polymito juxta opus superhumeralis ex auro hyacintho, purpura, coccoque bis tincto, et bysso retorta;

9. quadrangulum, duplex, mensurae palmi.

10. Et posuit in eo gemmarum ordines quatuor. In primo versu erat sardius, topazius, smaragdus.

11. In secundo, carbunculus, sapphirus, et jaspis.

12. In tertio, ligurius, achates, et amethystus.

13. In quarto, chrysolithus, onychinus, et beryllus, circumdati et inclusi auro per ordines suos.

14. Ipsique lapides duodecim, sculpti erant nominibus duodecim tribuum Israel, singuli per nomina singulorum.

15. Fecerunt in rationali et catenulas sibi invicem cohaerentes, de auro purissimo;

16. et duos uncinos, totidemque annulos aureos. Porro annulos posuerunt in utroque latere rationalis,

17. e quibus penderent duae catenae aureae, quas inseruerunt uncinis, qui in superhumeralis angulis eminebant.

18. Haec et ante et retro ita conveniebant sibi, ut superhumerale et rationale mutuo necterentur,

19. stricta ad balteum et annulis fortius copulata, quos jungebat vitta hyacinthina, ne laxa fluerent, et a se invicem moverentur, sicut praecepit Dominus Moysi.

20. Fecerunt quoque tunicam superhumeralis totam hyacinthinam,

21. et capitium in superiori parte contra medium, oramque per gyrum capitii textilem;

22. deorsum autem ad pedes mala punica ex hyacintho, purpura, vermiculo, ac bysso retorta;

23. et tintinnabula de auro purissimo, quae posuerunt inter malogranata in extrema parte tunicae per gyrum;

24. tintinnabulum autem aureum, et malum punicum, quibus ornatus incedebat pontifex, quando ministerio fungebatur, sicut praeceperat Dominus Moysi.

25. Fecerunt et tunicas byssinas opere textili Aaron et filiis ejus;

3. robotą tkacką, y nastrzygł blaszek złotych y wyćiągnął ie na nici, aby się mogły przepłatać z pierwszych farb wątkiem,

4. y dwa kraie wespołek się złączaiące na obu bokach końców.

5. y pas z tychże maści, iako był Pan przykazał Moyżeszowi.

6. Zgotował y dwa kamienie Onychinowe osadzone y wprawione we złoto, y ryte robotą złotniczą imiony synów Izraelowych;

7. y przyprawił ie na bokach Naramiennika na pamiątkę synów Izraelowych, iako Pan przykazał Moyżeszowi.

8. Udźiałał też Rationał robotą wzorzystą według roboty Naramiennika ze złota, z hiacyntu, szarłatu, karmazynu dwakroć farbowanego, y bisioru kręconego;

9. na cztery granie, dwoisty, na piędźi.

10. Y nasadźił weń cztery rzędy drogich kamieni. W pierwszym rzędźie był Sardius, Topasius, Smaragd.

11. We wtórym, Karbunculus, Szafir, y Jaspis.

12. W trzećim, Ligurius, Achates, Amethist.

13. W czwartym, Chrysolith, Onychin, y Berillus: osadzone y oprawione złotem w rzędźiech swoich.

14. A te dwanaśćie kamieni były rzezane imionmi dwunaśćie pokolenia Izraelowego, każdy imieniem każdego.

15. Udźiałali u Rationału y łańcuszki wespółek spięte, ze złota naczystszego;

16. y dwa haczki, y także wiele obrączek złotych. A obrączki przyprawili na obu kraiach Rationału,

17. z którychby wisiały dwa łańcuszki złote, które założyli na haczki, które na rogach Naramiennika były wysadzone.

18. Te y naprzód y nazad tak się z sobą schodźiły, iż Naramiennik y Rationał pospołu się wiązały,

19. Do pasa przypięte, y obrączkami tężéy przyćiągnione, ktore złączał sznur z hiacyntu, aby wolno nie wisiały, y nie ruszały się od śiebie, tak iako Pan przykazał Moyżeszowi.

20. Uczynili też y szatę Naramiennika wszytkę z hiacyntu,

21. y kaplerzyk na wierzchu iéy przećiw śrzodkowi, y bram około kaplérzyka tkany:

22. a na dole u nóg małogranaty z hiacyntu, szarłatu, karmazynu, y z bisioru kręconego;

23. y dzwoneczki ze złota naczystszego, które przyprawili między małogranatami u dołu onéy szaty w koło;

24. a dzwonyśzek złoty y małogranat, w które ubrany chodźił nawyższy kapłan kiedy służbę odprawował, iako był Pan przykazał Moyżeszowi.

25. Poczynili też suknie z bisioru robotą tkacką Aaronowi y synom iego:

R. 39.—4. *Dwa kraje.* T. j. uczynił. O tych końcach patrz wyż. r. 28, 7.

26. et mitras cum coronulis suis ex bysso;
27. feminalia quoque linea, byssina;
28. cingulum vero de bysso retorta, hyacintho, purpura, ac vermiculo bis tincto arte plumaria, sicut praeceperat Dominus Moysi.
29. Fecerunt et laminam sacrae venerationis de auro purissimo, scripseruntque in ea opere gemmario, Sanctum Domini;
30. et strinxerunt eam cum mitra vitta hyacinthina, sicut praeceperat Dominus Moysi.
31. Perfectum est igitur omne opus tabernaculi et tecti testimonii feceruntque filii Israel cuncta quae praeceperat Dominus Moysi.
32. Et obtulerunt tabernaculum et tectum et universam supellectilem, annulos, tabulas, vectes, columnas ac bases,
33. opertorium de pellibus arietum rubricatis, et aliud operimentum de jauthinis pellibus,
34. velum, arcam, vectes, propitiatorium;
35. mensam cum vasis suis et propositionis panibus;
36. candelabrum, lucernas et utensilia earum cum oleo;
37. altare aureum, et unguentum et thymiama ex aromatibus;
38. et tentorium in introitu tabernaculi;
39. altare aeneum, retiaculum, vectes et vasa ejus omnia; labrum cum basi sua; tentoria atrii, et columnas cum basibus suis;
40. tentorium in introitu atrii, funiculosque illius et paxillos. Nihil ex vasis defuit, quae in ministerium tabernaculi, et in tectum foederis jussa sunt fieri.
41. Vestes quoque, quibus sacerdotes utuntur in sanctuario, Aaron scilicet et filii ejus,
42. obtulerunt filii Israel, sicut praeceperat Dominus.
43. Quae postquam Moyses cuncta vidit completa, benedixit eis.

26. y czapki z koronkami ich bisiorowe,
27. y ubranie płócienne z bisioru:
28. a pas z bisioru kręconego, hiacyntu, szarłatu, y karmazynu dwakroć farbowanego, robotą haftarską, iako Pan był przykazał Moyżeszowi.
29. Sprawili y blachę świętego uczenia ze złota naczystszego, y napisali na niey robotą złotniczą, Święte Pańskie,
30. y przywiązali ią do czapki sznurem hiacyntowym, iako był Pan przykazał Moyżeszowi,
31. dokończono tedy wszytkiey roboty przybytku y wiérzchu świadectwa: y uczynili synowie Izraelowi wszytko, co był Pan przykazał Moyżeszowi,
32. y oddali przybytek y wiérzch, y wszytkie naczynia, kolca, deszczki, drążki, słupy, y podstawki,
33. przykrycie z skór baranich czérwono farbowanych, y drugie przykrycie z fiołkowey maści skór.
34. zasłonę, skrzynię, drążki, ubłagalnią,
35. stół z naczyniem iego y z chleby pokładnémi:
36. lichtarz, lampy y naczynie ich z oliwą:
37. ołtarz złoty y oleiek, y kadzenie z wonnych rzeczy;
38. y oponę w weszćiu przybytku;
39. ołtarz miedziany, kratkę, drążki, y wszytkie naczynia iego; umywalnią z podstawkiem iey; opony do sieni, y słupy z podstawkami swymi;
40. oponę w weszćiu sieni, y powrózki do niey y kołki. Na żadnym naczyniu nie schodźiło, które na służbę przybytku, y na wiérzch przymierza poczynić roskazano.
41 Szaty téż których kapłani używaią w świątnicy, to iest Aaron y synowie iego,
42. oddali synowie Izraelowi, iako Pan był przykazał.
43. Które gdy Moyżesz uyźrzał wszytkie wykonane, błogosławił im.

CAPUT XL.

O poświęceniu przybytku, i zstąpieniu nań chwały Pańskiéj w obłoku.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen dicens:
2. Mense primo, prima die mensis, eriges tabernaculum testimonii,
3. et pones in eo arcam, dimittesque ante illam velum:
4. et illata mensa, pones super eam, quae rite praecepta sunt. Candelabrum stabit cum lucernis suis,
5. et altare aureum in quo adoletur incensum, coram arca testimonii. Tentorium in introitu tabernaculi pones,
6. et ante illud altare holocausti:

ROZDZIAŁ 40.

1. Y rzékł Pan do Moyżesza, mówiąc:
2. Miesiąca piérwszego dnia piérwszego księżyca postawisz przybytek świadectwa,
3. y postawisz w nim skrzynię, y zapuścisz przed nią zasłonę:
4. a wniózszy stół, położysz na nim coć porządnie przykazano. Lichtarz będźie stał z lampami swemi,
5. y ołtarz złoty na którym palą kadzenie, przed skrzynią świadectwa. Oponę zawieśisz w weszćiu przybytku,
6. a przed nią ołtarz całopalenia:

29. *Robotą złotniczą.* Jak jubilerowie zwykli wyrzynać na pieczęci.
31. *Wierzchu świadectwa.* Przykrycia z dek włosianych. Wyż. r. 26, 7.
43. *Błogosławił.* Pochwalił i dobrze życzył.
R. 40.—2. Miesiąca pierwszego. Drugiego roku po wyjściu z Egiptu, jak wid. z w. 15.
4. *Lichtarz będzie stał.* Hebr., *każesz zapalić.*

7. labrum inter altare et tabernaculum, quod implebis aqua.

8. Circumdabisque atrium tentoriis, et ingressum ejus.

9. Et assumto unctionis oleo unges tabernaculum cum vasis suis, ut sanctificentur:

10. altare holocausti et omnia vasa ejus:

11. labrum cum basi sua: omnia unctionis oleo consecrabis, ut sint Sancta sanctorum.

12. Applicabisque Aaron et filios ejus ad fores tabernaculi testimonii, et lotos aqua

13. indues sanctis vestibus, ut ministrent mihi, et unctio eorum in sacerdotium sempiternum proficiat. (*Supr. 29, 35.*)

14. Fecitque Moyses omnia, quae praeceperat Dominus.

15. Igitur mense primo anni secundi, prima die mensis, collocatum est tabernaculum.

16. Erexitque Moyses illud, et posuit tabulas ac bases et vectes, statuitque columnas, (*Num. 7, 1.*)

17. et expandit tectum super tabernaculum, imposito desuper operimento, sicut Dominus imperaverat.

18. Posuit et testimonium in arca, subditis infra vectibus, et oraculum desuper.

19. Cumque intulisset arcam in tabernaculum, appendit ante eam velum, ut expleret Domini jussionem.

20. Posuit et mensam in tabernaculo testimonii ad plagam septentrionalem extra velum,

21. ordinatis coram propositionis panibus, sicut praeceperat Dominus Moysi.

22. Posuit et candelabrum in tabernaculo testimonii e regione mensae in parte australi,

23. locatis per ordinem lucernis, juxta praeceptum Domini.

24. Posuit et altare aureum sub tecto testimonii contra velum,

25. et adolevit super eo incensum aromatum, sicut jusserat Dominus Moysi.

26. Posuit et tentorium in introitu tabernaculi testimonii,

27. et altare holocausti in vestibulo testimonii, offerens in eo holocaustum, et sacrificia, ut Dominus imperaverat.

28. Labrum quoque statuit inter tabernaculum testimonii et altare, implens illud aqua.

29. Laveruntque Moyses et Aaron, ac filii ejus manus suas et pedes,

30. cum ingrederentur tectum foederis, et accederent ad altare, sicut praeceperat Dominus Moysi.

31. Erexit et atrium per gyrum tabernaculi et altaris, ducto in introitu ejus tentorio. Postquam omnia perfecta sunt,

7. umywalnią między ołtarzem a przybytkiem, którą napełnisz wodą.

8. A sień obtoczysz oponami, y weszćie do niey.

9. A wziąwszy oleiek pomazania, namażesz przybytek z naczyniem iego, aby były poswięcone:

10. ołtarz całopalenia, y wszytkie naczynia iego:

11. umywalnią z podstawkiem iey, wszytko oleikiem pomazania poświęcisz, aby były święte świętych.

12. Y przywiedźiesz Aarona y syna iego do drzwi przybytku świadectwa, y omyte wodą,

13. obleczesz w szaty święte, aby mi służyli, a pomazanie ich na kapłaństwo wieczne pomogło.

14. Y uczynił Moyżesz wszytko co Pan przykazał.

15. A tak mieśiąca pierwszego roku wtórego, pierwszego dnia mieśiąca, postawion iest przybytek.

16. Y podniósł ji Moyżesz, y postawił desczki, y podstawki, y drążki, y postawił słupy,

17. y rozćiągnął wierzch nad przybytkiem, włożywszy na wierzch przykryćie, iako Pan był roskazał.

18. Włożył też świadectwo do skrzynie, założywszy na dół drążki, a wyrocznicę na wierzch.

19. A wznioszy skrzynię do przybytku, zawieśił przed nią zasłonę, aby wypełnił Pańskie roskazanie.

20. Postawił y stół w przybytku świadectwa na pułnocną stronę przed zasłoną,

21. sporządźiwszy na oczach chleby pokładne, iako był przykazał Pan Moyżeszowi:

22. Postawił y lichtarz w przybytku świadectwa, na przećiwko stołowi, na stronie puludniowey,

23. postanowiwszy porządnie lampy według przykazania Pańskiego.

24. Postawił y ołtarz złoty pod przykryćiem świadectwa przećiwko zasłonie,

25. y palił na nim kadzenie wonnych rzeczy, iako był roskazał Pan Moyżeszowi.

26. Zawieśił też oponę w weszćiu przybytku świadectwa,

27. y ołtarz całopalenia w śieni świadectwa, ofiaruiąc na nim całopalenie, y ofiary, iako był Pan roskazał.

28. Umywalnią też postawił między przybytkiem świadectwa y ołtarzem, napełniwszy ią wodą.

29. Y umywali Moyżesz y Aaron y synowie iego ręce swe y nogi,

30. gdy wchodźili pod przykryćie przymierza y przystępowali do ołtarza, iako był Pan przykazał Moyżeszowi.

31. Postawił też śień około przybytku, y ołtarza, y rościągnowszy oponę w weszćiu iey, gdy się wszytko dokończyło,

13. *Na kapłaństwo wieczne pomogło.* Jakby rzekł: Namaszczenie to niech uczyni ich kapłanami dopóki żyć będą.

18. *Świadectwo.* Tablice prawa.— *Wyrocznicę.* Ubłagalnię.

24. *Pod przykryciem świadectwa.* Pod wspólnym przykryciem Świętego i Świętego Świętych.

32. operuit nubes tabernaculum testimonii,et gloria Domini implevit illud. (*Num. 9, 15. III. Reg. 8, 10.*)

33. Nec poterat Moyses ingredi tectum foederis, nube operiente omnia, et majestate Domini coruscante, quia cuncta nubes operuerat.

34. Si quando nubes tabernaculum deserebat, proficiscebantur filii Israel per turmas suas;

35. si pendebat desuper, manebant in eodem loco.

36. Nubes quippe Domini incubabat per diem tabernaculo, et ignis in nocte, videntibus cunctis populis Israel per cunctas mansiones suas.

32. okrył obłok przybytek świadectwa, a chwała Pańska napełniła ji:

33. y nie mógł Moyżesz wniśdź pod przykrycie przymierza, bo był obłok zakrył wszytko, a maiestat Pański błyskał się, bo obłok zakrył był wszytko.

34. Jeśli kiedy obłok odstępował od przybytku, ciągnęli synowie Izraelowi hufcami swémi:

35. jeśli wiśiał nad przybytkiem, mieszkali na tymże mieyscu.

36. Obłok bowiem Pański wiśial nad przybytkiem we dnie, a ogień w nocy, co widźieli wszyscy ludźie Izraelscy po wszytkich stanowiskach swoich

32. *Chwała Pańska.* Obłok wspaniały, światły i połyskujący.

33. *Nie mógł Mojżesz wnijść.* Już z powodu uszanowania majestatu Boskiego, już dla tego, że obłok wszystko zapełnił tak, iż Mojżesz widzieć nie mógł.

34. *Jeśli kiedy obłok.* Za postępującym słupem obłoku szli wszyscy.— *Hufami swemi.* Uszykowani w hufce.

LIBER LEVITICUS.

CAPUT I.

O sposobie składania ofiar całopalnych.

1. Vocavit autem Moysen, et locutus est ei Dominus de tabernaculo testimonii, dicens:

2. Loquere filiis Israel, et dices ad eos: Homo, qui obtulerit ex vobis hostiam Domino de pecoribus, id est, de bobus et ovibus offerens victimas,

3. si holocaustum fuerit ejus oblatio, ac de armento: masculum immaculatum offeret ad ostium tabernaculi testimonii, ad placandum sibi Dominum: (*Exod. 29, 10.*)

4. ponetque manum super caput hostiae, et acceptabilis erit, atque in expiationem ejus proficiens.

5. Immolabitque vitulum coram Domino, et offerent filii Aaron sacerdotes sanguinem ejus, fundentes per altaris circuitum, quod est ante ostium tabernaculi:

6. detractaque pelle hostiae, artus in frusta concident,

KSIĘGA KAPŁAŃSKA.

ROZDZIAŁ I.

1. Y zawołał Moyżesza, y mówił mu Pan z przybytku świadectwa, mówiąc:

2. Mów synom Izraelowym, y rzeczesz do nich: Człowiek któryby z was ofiarował ofiarę Panu, z bydła, to iest, z wołów a z owiec, ofiaruiąc ofiary.

3. Jeśliby całopalenie było ofiara iego, y z rogatego bydła samca bez makuły, będźie ofiarował u drzwi przybytku świadectwa, aby sobie ubłagał Pana:

4. y położy rękę na głowę ofiary, y będźie przyiemna y pomocna ku oczyśćieniu iego:

5. y ofiaruie ćielca przed Panem, y będą ofiarować synowie Aaronowi kapłani krew iego, wylewaiąc w koło ołtarza, który iest przededrzwiami przybytku,

6. y obłupiwszy skórę ofiary, zrąbią członki w kęsy,

Komentarz Menochiusza.

R. 1.—1. *Z przybytku świadectwa.* Patrz Ex. 27, 21.

2. *Człowiek któryby ofiarował.* T. j. dobrowolnie, albowiem inne niektóre ofiary były przykazane i konieczne, jak np. ofiara pierworodnych. Ex. 22, 29.— *Ofiarę.* Hebr. *korbau*, który to wyraz oznacza wszelki dar czyli ofiarę uczynioną Bogu, czy to z bydląt, czy z owoców ziemi.— *Z owiec.* Pod owcami i kozy się rozumieją, albowiem im wspólna jest nazwa hebrajska *tson:* Bóg wybrał sobie na ofiarę ze zwierząt: wołu, owcę i kozę; z ptaków zaś: gołębia i synogarlicę.

3. *Jeśliby całopalenie było.* Patrz W.— *Z rogatego bydła.* T. j. wół albo cielec; z większych bowiem zwierząt te tylko ofiarowano.— *Samca.* Na całopalenie tylko samiec mógł być ofiarowany; do ofiar zapokojnych mogła być użyta i samica.— *Bez makuły.* P. W. (Lev. 22, 22.)— *U drzwi przybytku świadectwa.* U drzwi sieni, albowiem świeccy ludzie nie mogli wchodzić do przybytku.— *Aby sobie ubłagał Pana.* Główny cel ofiary całopalnéj był oddać pokłon i cześć Bogu, nie zaś go błagać za grzechy; lecz to z tamtego wynikało.

4. *Położy rękę na głowę ofiary.* Patrz W.— *Pomocna ku oczyszczeniu jego.* T. j. 1) Ku oczyszczeniu z kary doczesnéj, którąby inaczéj musiał ponosić; 2) bo zmywała nieczystość prawną; 3) bo znosiła winę i karę wieczną, nie sama z siebie, ale jeśli ofiarujący czynił ją z doskonałéj miłości i skruchy.

5. *I ofiaruje.* Nie sam przez się, ale za pośrednictwem kapłanów, do których wyłącznie należało sprawować ofiary, kadzidła palić, i t. p. jak się okaz. r. 10, 1.— *Cielca.* T. j. młodego wołu; gdyż mięso ma delikatniejsze, a Bogu powinno było być ofiarowane to, co jest najlepszego.— *Przed Panem.* Przed przybytkiem, przy ołtarzu; bo w w. 11. powiedziano: *ofiaruje go u boku ołtarza.*— *Krew jego wylewając.* Albowiem, jak powiada Ap. (do Żyd. 9, 22): *bez rozlania krwi nie bywa odpuszczenie.* Całopalenie za podrzędny cel miało odpuszczenie grzechów; ofiarowali przeto krew bydlęcia, jakby prosząc od Boga, aby ją przyjął w miejsce krwi grzesznika, który ją ofiarował.

6. *Obłupiwszy skórę.* Zdzierano skórę, już dla czystości ofiary, już dla tego, że ofiarę uważano jakby po-

7. et subjicient in altari ignem, strue lignorum ante composita:

8. et membra quae sunt caesa, desuper ordinantes, caput videlicet, et cuncta quae adhaerent jecori,

9. intestinis et pedibus lotis aqua: adolebitque ea sacerdos super altare in holocaustum et suavem odorem Domino.

10. Quodsi de pecoribus oblatio est, de ovibus sive de capris holocaustum, masculum absque macula offeret:

11. immolabitque ad latus altaris, quod respicit ad aquilonem, coram Domino: sanguinem vero illius fundent super altare filii Aaron per circuitum:

12. dividentque membra, caput, et omnia quae adhaerent jecori, et ponent super ligna, quibus subjiciendus est ignis:

13. intestina vero et pedes lavabunt aqua. Et oblata omnia adolebit sacerdos super altare in holocaustum et odorem suavissimum Domino.

14. Si autem de avibus holocausti oblatio fuerit Domino, de turturibus, aut pullis columbae,

15. offeret eam sacerdos ad altare: et retorto ad collum capite, ac rupto vulneris loco, decurrere faciet sanguinem super crepidinem altaris:

16. vesiculam vero gutturis, et plumas projiciet prope altare ad orientalem plagam, in loco in quo cineres effundi solent.

17. confringetque ascellas ejus, et non secabit, neque ferro dividet eam, et adolebit super altare, lignis igne supposito. Holocaustum est et oblatio suavissimi odoris Domino.

7. y podpalą ogień na ołtarzu, stos drew pierwey ułożywszy:

8. a członki które są zrąbane na wierzchu porządnie położywszy, to iest głowę y wszytko co iest przy wątrobie,

9. ielita y nogi upłókawszy w wodzie: y spali ie kapłan na ołtarzu na całopalenie y na wdzięczną wonią Panu.

10. A ieśli ofiara iest z drobiu, z owiec abo z kóz całopalenie: samca bez makuły odda:

11. a ofiaruie go u boku ołtarza, który patrzy ku pułnocy, przed Panem: a krew iego wyleją na ołtarz synowie Aaronowi w koło:

12. y rozbierzą członki, głowę, y wszytko co iest przy wątrobie, y włożą na drwa, pod które ma bydź podłożony ogień:

13. a ielita y nogi wypłóczą w wodzie. A wszytko co ofiarowano zapali kapłan na ołtarzu na całopalenie, y wonność nawdzięcznieyszą Panu.

14. A ieśliby z ptastwa całopalenia była ofiara Panu, z synogarlic albo gołąbiąt:

15. ofiaruie ią kapłan u ołtarza: y zakręciwszy mu głowę do szyie, y przerwawszy mieysce rany, da wyciec krwi iego na kray ołtarza:

16. a pęcherzyk gardzielny y pierze porzuci blisko ołtarza ku wschodniey stronie, na mieysce gdzie popiół wysypuią:

17. y połamie skrzydła iego, y nie pokraie, ani przetnie iey żelazem, y spali na ołtarzu, podedrwa ogień podłożywszy. Całopalenie iest y ofiara woniey nawdzięcznieyszey Panu.

Wykłady miejsc trudniejszych X. J. Wujka.

LEVITICUS, *po Zydowsku* VAIKRA.

Te księgi po Grecku Λευιτικος. *Leviticus*, to jest, Lewitskie albo kapłańskie zowią: iż wszystek urząd kapłański i Lewitski, i sposób ofiarowania, i rozeznawanie zwierząt czystych i nieczystych, i poznawanie trądu szeroce opisuią. Żydowie od pierwszych słów jako zwykli *Vaikra*, to jest, I zawołał, nazywają. A mają w sobie historią tegoż roku pierwszego po wyjściu z Egiptu. Z tych ksiąg trzynaście miejsc temiż słowy: a drugich trzynaście podobnemi przywodzą Ewangelistowie z Pawłem S.

Roz. 1. w. 3. *Jeźliby całopalenie było.* Po Żydowsku jest, *Calil* po Grecku *Holocaustum*, a po naszemu, całopalenie, iż ta ofiara wszystka była na chwałę Bożą palona, a nic się z niej kapłanom niedostawało. Ta ofiara znaczyła Pana Chrystusa, który się na krzyżu cało ofiarował za rodzaj ludzki.

3. *Bez makuły.* W Żydowskim *Thamim*, znaczy całego i doskonałego, co nie ma jakiej wady na członkach.

4. *I położy rękę.* Tem znaczył, iż dobrowolnie ofiarował, albo karanie którego był winien za grzech, na bydlę kładł.

17. *Ofiara woniej najwdzięczniejszej Panu.* Te ofiary były wdzięczne Panu Bogu dla tych przyczyn: pierwsza, iż tym sposobem wyznawali Pana Boga być Panem i stworzycielem swoim: Bo ofiara samemu Panu Bogu słu-

---

karm Boga; skóra zaś nie zwykła się jadać. Obrzęd ten może oznaczać to, że u Boga wszystko obnażone i otwarte. (Żyd. 4, 13.)— *W kęsy.* Na części.

7. *Podpalą ogień na ołtarzu.* Do piérwszéj ofiary wznięcą gień, a potém ciągle będą go podtrzymywać, jak powiedziano niżéj r. 6, 12.

8. *Głowę, i wszystko co jest przy wątrobie.* Wymienia te części, o których mogła być wątpliwość; albowiem co do innych wiadomo było, że powinny były spłonąć na całopaleniu.

10. *Z drobiu.* (z bydlątek, owiec. Linde). Jest to drugi gatunek ofiary całopalnéj.

12. *Włożą na drwa.* Albo bezpośrednio, albo za pośrednictwem kraty. Patrz Exod. 27, 4.

14. *Jeśliby z ptastwa.* Jest to trzeci gatunek całopalenia; ofiarę tę składali ubodzy, jak powiedziano niż. r. 12, 8., ztąd w w. 2. gdzie jest mowa o ofiarach bogaczów, nie wyliczają się ptaki.

15. *Przerwawszy miejsce rany.* Z tego widać, że nie żelazem lub nożem, ale paznokciem otwierano ranę, dla wypuszczenia krwi. — *Na kraj ołtarza.* T. t. na sam wierzch ścian ołtarza, tak iż ztamtąd na ziemię spływała.

16. *Ku wschodniéj stronie.* Ku sieni, nie zaś ku przybytkowi, dla większego uszanowania i przyzwoitości. Ołtarz bowiem był na wschód przybytku. (Ex. 27. 13).

17. *Połamie skrzydła jego.* T. j. tak rozdzieli, czyli połamie skrzydła, żeby jednak ich nie rozcinał i nie rozrywał, a ułożył je tak, jak zwykły się układać, gdy ptak ma być pieczony. — *Ofiara woni najwdzięczniejszéj.* Patrz Wujka.

ży, jako uczy *August. lib.* 10. *de civit. c.* 4. 19. i 20. Druga przyczyna, iż temi ofiarami wyznawali wiarę swoję w Pana Chrystusa, który miał przyjść: bo cokolwiek przez one ofiary prosili, nieinaczej tego mogli uprosić, tylko przez śmierć Syna Bożego, którą figurowały i opowiadały one ofiary bydlęce. Trzecia przyczyna, iż temi zwierzchniemi znakami była zachowana prawdziwa wiara, tak w Pana Boga, jako i w przyszłego Messyasza. I przetoż zawżdy ofiary były najprzedniejszą posługą, którą ludzie święci Panu Bogu oddawali, jako masz wiele przykładów w pismie świętém. Naprzód w Zakonie przyrodzonym, Abel, Noe, Abraham, Izaak, Jakób, Job, i t. d. Potém i w Mojżeszowym Zakonie tego było bardzo wiele, jako tu masz opisano. A potém i sam Pan Chrystus wypełniając one wszystkie figury samego siebie na krzyżu ofiarował: i téj ofiary pamiątkę, ofiarę niekrwawą pod osobą chleba i wina, na wieczerzy ostatniéj postanowić raczył. O czym będziesz miał u Ewangelistów.

CAPUT II.

ROZDZIAŁ 2.

O sposobie składania ofiar z mąki, chleba, kadzidła i pierwocin.

1. Anima cum obtulerit oblationem sacrificii Domino, similа erit ejus oblatio: fundetque super eam oleum, et ponet thus,

2. ac deferet ad filios Aaron sacerdotes: quorum unus tollet pugillum plenum similae et olei, ac totum thus, et ponet memoriale super altare in odorem suavissimum Domino.

3. Quod autem reliquum fuerit de sacrificio, erit Aaron et filiorum ejus, Sanctum sanctorum de oblationibus Domini.

4. Cum autem obtuleris sacrificium coctum in clibano, de simila, panes scilicet absque fermento, conspersos oleo, et lagana azyma oleo lita:

5. si oblatio tua fuerit de sartagine, similae conspersae oleo et absque fermento,

6. divides eam minutatim, et fundes super eam oleum.

7. Sin autem de craticula fuerit sacrificium, aeque simila oleo conspergetur:

8. quam offerens Domino, trades manibus sacerdotis.

9. Qui cum obtulerit eam, tollet memoriale de sacrificio, et adolebit super altare in odorem suavitatis Domino:

10. quidquid autem reliquum est, erit Aaron, et filiorum ejus, Sanctum sanctorum de oblationibus Domini.

11. Omnis oblatio, quae offertur Domino, absque fermento fiet, nec quidquam fermenti ac mellis adolebitur in sacrificio Domino.

1. Dusza, gdy przyniesie obiatę ofiary Panu: biała mąka będzie ofiara iey. Y naleie na nię oliwy, y włoży kadzidła,

2. y przyniesie do synów Aaronowych kapłanów: z których ieden weźmie garść pełną mąki białéy y oliwy, y wszytko kadzidło, y położy pamiątkę na ołtarzu, na wonność nawdzięcznieyszą Panu.

3. A co zostanie z ofiary, będzie Aaronowe y synów iego, święte świętych z ofiar Pańskich.

4. Ale gdy ofiaruiesz ofiarę upieczoną w piecu: z białéy mąki, to iest chleby bez kwasu oliwą rozmieszane, y kreple przaśne oliwą pomazane.

5. Jeśli obiata twoia będzie z panwie białéy mąki oliwą rozmieszana y bez kwasu,

6. podzielisz ią w kęsy, y wleiesz na nię oliwy.

7. Ale ieśli z rostu będzie ofiara, także biała mąka oliwą będzie zaczyniona:

8. którą ofiaruiąc Panu, oddasz w ręce kapłańskie.

9. Który gdy ią będzie ofiarował, weźmie pamiętne z ofiary, y spali na ołtarzu na wonność wdzięczności Panu:

10. a cokolwiek zostanie, będzie Aaronowe y synów iego święte świętych z obiat Pańskich.

11. Wszelka obiata, którą ofiaruią Panu, bez kwasu czyniona będzie, y bynaymniey kwasu ani miodu nie będą palić na ofierze Panu.

R. 2.—1. *Dusza.* T. j. człowiek; część za całość — przez Synekdochę.— *Objatę ofiary.* Ofiara z rzeczy nieżywotnych. P. Wujka. Ofiara ta ustanowiona była, 1) ze względu na ubogich, aby nie brakło im na możności ofiarowania; 2) aby kapłanom zaopatrzono chleb i żywność, gdyż większa część tych ofiar im się dostawała; 3) aby Bóg był czczony nie tylko ofiarami ze zwierząt, ale i z owoców ziemi; 4) bo ofiara uważała się jakby za ucztę przyrządzoną Bogu, a więc prócz mięsa, chleb albo jego materya, wino i sól, powinny były być użyte. Rozkazał zaś Bóg, aby do każdéj ofiary z bydląt przydawano ofiarę z mąki i wina, takoż soli. (Num. r. 15, w. 4, 7, 13.), iżby uczta niejako była zupełna i doskonała.— *Biała mąka będzie ofiara jéy.* Ofiaruje mąkę białą, oczyszczoną z otrębi. (Gen. 18, 6.)— *Naleje na nię oliwy.* Jakby jakiéj przyprawy; Bogu miał być ofiarowany pokarm najsmaczniejszy i najwyborniejszy.— *Włoży kadzidło.* Aby nie tylko był przyjemny smak, ale i zapach wdzięczny; i dla tego, że zwykle kadzidło samemu Bogu się ofiaruje.

2. *Mąki białéj i oliwy.* Mąki skropionéj oliwą.— *I położy pamiątkę.* Hebr., *zapali*, to jest, aby była pamiątką jakby odnawiającą Bogu wspomnienie ofiarującego, i uprosiła to, czego się żąda. Albo myśl ta, że owa spalona cząstka mąki, będzie pamiątką, czyli przypomnieniem, iżby Bóg, równie jak żeby i cała była spalona, pamiętał na ofiarującego, i był mu miłościw.

3. *Swięte świętych.* Najświętsze, nie przez kogo innego, jedno tylko od kapłanów ma być pożywane. Niżéj r. 22, 10.

4. *Ofiarę upieczoną.* Mojżesz mówi teraz o innym gatunku objaty, t. j. o ofierze z mąki pieczonéj, co się przyrządzało trojakim sposobem, albo wypiekając ją w piecu, albo na patwi (w. 5), albo na roszcie, czyli kracie. (w. 7).

6. *Podzielisz ją w kęsy.* Aby rozdzielone tak części wsiąknęły olej na nie wylany, i żeby niektóre z tych części mogły być Bogu ofiarowane.

9. *Pamiętne z ofiary.* Patrz co powiedziano pod w. 2.

11. *Bez kwasu.* Chleb bowiem przasny jest czyściejszy; przytém chleby przaśne odnawiały Izraelitom pamiątkę ich oswobodzenia z Egiptu, kiedy dla pospiechu użyli przasników. Exod. 12, 34—9. *Ani miodu.* Taż przyczyna wzbronienia miodu, co i kwasu, t. j aby

12. Primitias tantum eorum offeretis ac munera: super altare vero non imponentur in odorem suavitatis. * (*Marc. 9, 48.*)

13. Quidquid obtuleris sacrificii, sale condies, nec auferes sal foederis Dei tui de sacrificio tuo. In omni oblatione tua offeres sal.*

14. Si autem obtuleris munus primarum frugum tuarum Domino de spicis adhuc virentibus, torrebis igni, et confriges in morem farris, et sic offeres primitias tuas Domino,

15. fundens supra oleum, et thus imponens, quia oblatio Domini est:

16. de qua adolebit sacerdos in memoriam muneris partem farris fracti, et olei, ac totum thus.

12. Pierwociny tylko tych rzeczy będziecie ofiarować y dary: ale na ołtarz nie włożą ich na wonność wdzięczności.

13. Cokolwiek ofiary będziesz ofiarował, solą posolisz, ani odeymiesz soli przymierza Boga twego z ofiary twoiey. Przy wszelkiey obiacie twoiey ofiaruiesz sól.

14. Ale ieśli ofiaruiesz dar pierwszego zboża twego Panu, z kłosów ieszcze zielonych, będziesz prażył ogniem, y zetrzesz ie iako krupy, y tak ofiaruiesz pierwociny twoie Panu,

15. nalawszy z wierzchu oliwy, a włożywszy kadzidła: bo iest obiata Pańska,

16. z którey kapłan spali na pamiątkę daru część startych krup, y oliwy, y kadzidło wszytko.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz.. 2.** w. 1. *Obiatę ofiary.* Obiatą zowiemy to, co Żydowie *Minhah* zowią, to jest, ofiarę z mąki, albo z chleba w piecu upieczonego, albo wpanwi smażonego, albo na roście pieczonego, albo z prażma. To figura była iż Pan Chrystus nie tylko miał być zabity, ale też nam miał zostawić ofiarę ciała i krwie swojej pod osobą chleba i wina.

13. *Soli przymierza.* Było to przymierze między Bogiem a ludem, aby zawżdy sól z ofiarami była ofiarowana, a to pospolicie przy każdym przymierzu czynili ludzie, aby się znaczyła moc i trwałość przymierza. Czytaj *Num.* 18. *ver.* 19.

CAPUT III.

ROZDZIAŁ 3.

O sposobie czynienia ofiar Zapokojnych z wołów, owiec, jagniąt i koz.

1. Quodsi hostia pacificorum fuerit ejus oblatio, et de bobus voluerit offerre, marem sive feminam, immaculata offeret coram Domino.

2. Ponetque manum super caput victimae suae, quae immolabitur in introitu tabernaculi testimonii, fundentque filii Aaron sacerdotes sanguinem per altaris circuitum.

3. Et offerent de hostia pacificorum in oblationem Domino, adipem qui operit vitalia, et quidquid pinguedinis est intrinsecus: (*Exod. 29, 13.*)

4. duos renes cum adipe quo teguntur ilia, et reticulum jecoris cum renunculis:

5. adolebuntque ea super altare in holocaustum, lignis igne supposito, in oblationem suavissimi odoris Domino.

6. Si vero de ovibus fuerit ejus oblatio et pacificorum hostia, sive masculum obtulerit, sive feminam, immaculata erunt.

7. Si agnum obtulerit coram Domino,

1. Jeśliby ofiara zapokoynych była ofiara, a chćiałby z skotu ofiarować, samca albo samicę, bez makuły ofiaruie przed Panem.

2. Y położy rękę na głowie ofiary swey, która ofiarowana będzie w weszćiu przybytku świadectwa, y wyleią synowie Aaronowi kapłani krew w koło ołtarza.

3. Y będą ofiarować z ofiar zapokoynych, na obiatę Panu, łóy który okrywa wnętrze, y cokolwiek iest tłustości wewnątrz:

4. dwie nerce z łoiem, który okrywa trzewa, y odźiedzę wątroby z nereczkami:

5. y spalą to na ołtarzu na całopalenie, drwa podniećiwszy, na obiatę nawdźięcznieyszey wonności Panu.

6. A ieśli z owiec będźie dar y z zapokoynych ofiara: bądź samca ofiaruie bądź samicę, bez makuły będą.

7. Jeśli baranka będźie ofiarował przed Panem,

---

chleb był czyściejszy, i że poganie używali miodu do swoich ofiar, a Bóg niechciał, aby Izraelici naśladowali ich obrządków; albo że miód jest godłem rozkoszy, i że w chlebie z miodem mają upodobanie dzieci raczéj i niewiasty, nie zaś poważni mężowie, ztąd zwyczajnie nie przymieszywano miodu do chleba.

12. *Pierwociny tylko.* Jakby mówił: Chociaż kwasu i miodu nie wolno wam używać do ofiar, jednakże pierwociny tych rzeczy powinny być oddawane kapłanom. Nie tylko bowiem z zebranych owoców ziemi, ale także i z chlebów świeżo upieczonych cząstka jakaś miała być oddawana na użytek kapłanów. Num. 15, 19.

13. *Soli przymierza.* t, j. soli tego prawa, którem Bóg nakazuje aby jéj używać do każdéj ofiary, często bowiem w P. S. prawo zowie się przymierzem. P. W.

14. *Z kłosów jeszcze zielonych.* Jestto trzeci gatunek objaty, czyli ofiary mącznej. albo zbożowéj.— *Zetrzesz je jako krupy..* T. j. zetrzesz ziarna wymłócone z kłosów.

16. *Na pamiątkę daru.* Aby część Bogu oddana i spalona była pamiątką i znakiem, że cały ten dar, czyli ofiara została uczyniona Bogu. P. w. 2.

R. 3. — 1. *Ofiara zapokojnych.* T. j. która się czyni za pokoj, czyli zdrowie i pomyślność, już otrzymane, albo mające się otrzymać. Wers. LXX. zowie *ofiarą zbawienną.*— *Bez makuły.* Bez ułomności i kalectwa.— *Przed Panem.* Przed ołtarzem.

2. *W wejściu przybytku.* U ołtarza całopalenia.

3. *Wnętrze.* Trzewy, serce i osierdzie, które najwięcéj przyczyniają się do utrzymania życia.

4. *Odziedzę* (błonkę) *wątroby.* Tłustość, która, nakształt sieci, okrywa wątrobę (w. 15).

8. ponet manum suam super caput victimae suae, quae immolabitur in vestibulo tabernaculi testimonii: fundentque filii Aaron sanguinem ejus per circuitum altaris.

9. Et offerent de pacificorum hostia sacrificium Domino: adipem et caudam totam

10. cum renibus, et pinguedinem quae operit ventrem atque universa vitalia, et utrumque renunculum cum adipe, qui est juxta ilia, reticulumque jecoris cum renunculis:

11. et adolebit ea sacerdos super altare in pabulum ignis et oblationis Domini.

12. Si capra fuerit ejus oblatio, et obtulerit eam Domino,

13. ponet manum suam super caput ejus: immolabitque eam in introitu tabernaculi testimonii. Et fundent filii Aaron sanguinem ejus per altaris circuitum.

14. Tollentque ex ea in pastum ignis dominici, adipem qui operit ventrem, et qui tegit universa vitalia:

15. duos renunculos cum reticulo, quod est super eos juxta ilia, et arvinam jecoris cum renunculis:

16. adolebitque ea super altare sacerdos in alimoniam ignis, et suavissimi odoris. Omnis adeps Domini erit

17. jure perpetuo in generationibus, et cunctis habitaculis vestris: nec sanguinem nec adipem omnino comedetis.

8. położy rękę swą na głowę ofiary swey: która ofiarowana będzie w sieni przybytku świadectwa: y wyleią synowie Aaronowi krew iey w koło ołtarza.

9. Y ofiaruią z ofiary zapokoynych ofiarę Panu: łóy y ogon wszytek

10. z nérkami, y tłustość która okrywa brzuch y wszytko wnętrze, y obiedwie néreczce z tłustym które iest przy trzewach, y odźiedzę wątrobną z néreczkami.

11. Y spali ie kapłan na ołtarzu na strawę ognia y obiaty Panu.

12. Jeśliby koza była obiata iego, a ofiarowałby ią Panu:

13. położy rękę swą na iéy głowę, y ofiaruie ią w weszćiu przybytku świadectwa, y wyleią synowie Aaronowi krew iéy w koło ołtarza

14. Y wezmą z niéy na pastwę ognia Pańskiego łóy, który okrywa brzuch, y który zakrywa wszytko wnętrze:

15. dwie nérce z odźiedzą która iest na nich wedle trzew, y tłustość wątroby z néreczkami.

16. Y spali ie na ołtarzu kapłan na żywność ognia y nawdźięcznieyszéy woniéy. Wszelki łóy będźie Pański,

17. prawem wiecznym w rodzaiach waszych, y wszech mieszkaniach waszych: ani krwie, ani łoiu koniecznie ieść nie będźiećie.

CAPUT IV.

ROZDZIAŁ 4.

O sposobie składania ofiar za kapłana, za zwierzchnika, i prywatnego człowieka.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Loquere filiis Israel: Anima, quae peccaverit per ignorantiam, et de universis mandatis Domini, quae praecepit, ut non fierent, quippiam fecerit:

3. si sacerdos, qui unctus est, peccaverit, delinquere faciens populum, offeret pro peccato suo vitulum immaculatum Domino:

4. et adducet illum ad ostium tabernaculi testimonii coram Domino, ponetque manum super caput ejus, et immolabit eum Domino.

5. Hauriet quoque de sanguine vituli, inferens illum in tabernaculum testimonii.

1. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

2. Mów synom Izraelowym: Dusza któraby zgrzeszyła z niewiadomości, y ze wszytkich roskazań Pańskich, które przykazał aby nie czyniono, uczyniłaby co:

3. ieśliby kapłan, który iest pomazan, zgrzeszył, przywodząc lud ku grzechowi, ofiaruie za grzéch swóy ćielca bez makuły Panu:

4. y przywiedźie go do drzwi przybytku świadectwa przed Pana, y położy rękę na głowę iego, y ofiaruie go Panu.

5. Poczérpnie też ze krwie ćielcowéy wnosząc ią do przybytku świadectwa.

9. *Ogon wszystek.* Ofiara zapokojna z owcy, jagnięcia i barana (Lev. 9, 19), to miała szczególnego, że ogon był palony: gdyż tego nie czyniono, jeśli ta ofiara była z wołu, lub kozy.

17. *W rodzajach waszych.* T. j. tak dalece, iż żadne pokolenie i żadna rodzina nie będzie mogła uchylić się od tego prawa.— *Ani krwi.* Żydom wzbroniono było pożywać wszelkiéj krwi, nie tylko ofiar zabitych. Patrz Genes. 9, 4.— *Ani łoju.* Nie tego, który z mięsem jest połączony, ale który oddzielnie na wnętrznościach zgęszczony; i to tylko odnosiło się co do mięsa zabitych ofiar; kto bowiem w domu zarzynał bydle do jedzenia, mógł i łój pożywać według upodobania. Chociaż Korneliusz a Lapide i n. inni sądzą, że i prywatnie nie mogli pożywać łoju tych bydląt, które służyły do ofiar, jak owca, wół. (Joseph. l. 3. Antiq. c. 10).

R. 4. — 2. *Z niewiadomości.* Grubéj i dobrowolnéj, czy to prawa, czy uczynku. P. Wujka.— *Ze wszystkich, rozkazań.* Przyrodzonych, obrzędowych, sądowych, nakazujących, zakazujących.

3. *Kapłan.* LXX: *książe kapłanów*, czyli arcykapłan. P. W.— *Który jest pomazan.* Gdy już jest poświęcony uroczyście (Exod. 29, 7). Jeśliby bowiem wybrany arcykapłan zgrzeszył jeszcze przed swoją konsekracyą, wtedy oczyszczał siebie ofiarą prywatnego człowieka, albo przełożonego nad ludem, jeśli nim był.— *Przywodząc lud ku grzechowi.* Przez zgorszenie, jakie mógł dać.

4. *Ofiaruje.* Sam arcykapłan, który zgrzeszył.

6. Cumque intinxerit digitum in sanguine, asperget eo septies coram Domino contra velum sanctuarii:

7. ponetque de eodem sanguine super cornua altaris thymiamatis gratissimi Domino, quod est in tabernaculo testimonii: omnem autem reliquum sanguinem fundet in basim altaris holocausti in introitu tabernaculi.

8. Et adipem vituli auferet pro peccato, tam eum qui vitalia operit quam omnia quae intrinsecus sunt:

9. duos renunculos et reticulum, quod est super eos juxta ilia, et adipem jecoris cum renunculis,

10. sicut aufertur de vitulo hostiae pacificorum: et adolebit ea super altare holocausti.

11. Pellem vero et omnes carnes cum capite et pedibus et intestinis et fimo,

12. et reliquo corpore efferet extra castra in locum mundum, ubi cineres effundi solent: incendetque ea super lignorum struem, quae in loco effusorum cinerum cremabuntur.

13. Quodsi omnis turba Israel ignoraverit, et per imperitiam fecerit, quod contra mandatum Domini est,

14. et postea intellexerit peccatum suum, offeret pro peccato suo vitulum, adducetque eum ad ostium tabernaculi.

15. Et ponent seniores populi manus super caput ejus coram Domino. Immolatoque vitulo in conspectu Domini,

16. inferet sacerdos, qui unctus est, de sanguine ejus in tabernaculum testimonii,

17. tincto digito aspergens septies contra velum:

18. ponetque de eodem sanguine in cornibus altaris, quod est coram Domino in tabernaculo testimonii: reliquum autem sanguinem fundet juxta basim altaris holocaustorum, quod est in ostio tabernaculi testimonii.

19. Omnemque ejus adipem tollet, et adolebit super altare:

20. sic faciens et de hoc vitulo, quo modo fecit et prius: et rogante pro eis sacerdote, propitius erit eis Dominus.

21. Ipsum autem vitulum efferet extra castra, atque comburet sicut et priorem vitulum: quia est pro peccato multitudinis.

6. Y omoczywszy palec we krwi, pokropi nią siedm kroć przed Panem przeciwko zasłonie świątnice.

7. Y włoży z téyże krwie na rogi ołtarza kadzenia nawdzięcznieyszego Panu, który iest w przybytku świadectwa, a ostatek wszytek krwie wyleie na podstawek ołtarza całopalenia, który iest w weszćiu przybytku.

8. A łóy cielca wyjmie za grzech, tak ten który okrywa wnętrzności, iako y wszytko co wewnętrzu iest:

9. dwie nereczce y odźiedzkę, która na nich iest przy trzewach y tłustość wątroby z nereczkami,

10. jako wybieraią z cielca ofiary zapokoynych y spali ie na ołtarzu całopalenia.

11. A skórę y wszytko mięso z głowy y z nogami, y z wnętrzem, y z gnoiem,

12. y z ostatkiem mięsa, wyniesie za obóz na mieysce czyste, gdźie wysypuią popiół: y zapali ie na stósie drew, które na mieyscu wysypanego popiołu spalone będą.

13. A ieśliby wszytek lud Izraelski niewiedźiał, a z niewiadomości uczynił, co przećiw przykazaniu Pańskiemu iest,

14. a potymby obaczył grzech swóy: ofiaruie za grzech swóy cielca, y przywiedźie go do drzwi przybytku.

15. Y włożą starszy z ludu ręce swe na głowę iego przed Panem: y ofiarowawszy cielca przed obliczność ią Pańską,

16. wniesie kapłan który iest pomazany ze krwie iego do przybytku świadectwa,

17. omoczywszy palec, pokrapiaiąc siedm kroć przećiw zasłonie:

18. y włoży z téyże krwie na rogi ołtarza, który iest przed Panem w przybytku świadectwa: a ostatek onéy krwie wyleie przy podstawku ołtarza całopalenia, który iest przededrzwiami przybytku świadectwa.

19. Y wszytek łóy iego weźmie y spali na ołtarzu:

20. tak czyniąc y z tym cielcem iako uczynił y piérwéy: a gdy się będźie kapłan modlił za nimi, będźie im Pan miłośćiw.

21. A samego cielca wyniesie za oboz y spali, iako y piérwszego cielca: bo iest za grzech pospólstwa.

---

6. *Pokropi.* Krwią cielca przez siebie i za siebie ofiarowanego.— *Zasłonie świątnicy.* T. j. zasłonie przedzielającéj część przybytku Swiętą od Najświętszéj.

7. *Na podstawek.* Przy podstawku, jak wid. z w. 18.

8. *Jako i wszystko, co we wnętrzu jest.* Ofiary składanéj za grzech spali wszystek łój, tak ten, który pokrywa serce i osierdzie, jak i ten, który wewnątrz tych części i trzewów się znajduje.

12. *Wyniesie za oboz.* Obrzęd ten był cichą modlitwą, przez którą arcykapłan błagał Boga, aby grzechy czyli kary za grzechy kapłana, albo całego ludu, nie spadały na cały lud, ale raczéj były spalone i zniszczone wespół z ofiarą za obozem.— *Na miejsce czyste.* Gdyż były to szczątki ofiary.— *Gdzie wysypują popioł.* Popioł ofiar najprzód wysypywany był w sieni, przy ołtarzu całopalenia; a ztąd wynaszano go za oboz na miejsce czyste.

13. *Jeśliby wszystek lud.* Jeśliby cały lud, albo większa jego część. Trzeba zauważać, że ta sama ofiara przepisaną była za grzech arcykapłana, i za grzech ludu, t. j. cielec, z tą tylko różnicą w obrzędzie, iż w ofierze za grzech ludu, nie arcykapłan, ale starsi z ludu ręce wkładali na głowę cielca. (w wier. 4 i 15).

16. *Kapłan, który jest pomazany.* Najwyższy kapłan, arcykapłan.

18. *Ołtarza, który jest przed Panem.* Ołtarza kadzenia.— *Przededrzwiami przybytku.* Przy drzwiach.

20. *Gdy się będzie modlił kapłan.* Arcykapłan.—*Będzie im Pan miłościw.* Pan, ubłagany tą ofiarą, nie wymierzy na lud kary w tém życiu. Albowiem co do winy

22. Si peccaverit princeps, et fecerit unum e pluribus per ignorantiam, quod Domini lege prohibetur,

23. et postea intellexerit peccatum suum, offeret hostiam Domino, hircum de capris immaculatum.

24. Ponetque manum suam super caput ejus: cumque immolaverit eum in loco, ubi solet mactari holocaustum coram Domino, quia pro peccato est,

25. tinget sacerdos digitum in sanguine hostiae pro peccato, tangens cornua altaris holocausti, et reliquum fundens ad basim ejus.

26. Adipem vero adolebit supra, sicut in victimis pacificorum fieri solet: rogabitque pro eo sacerdos, et pro peccato ejus, et dimittetur ei.

27. Quod si peccaverit anima per ignorantiam, de populo terrae, ut faciat quidquam de his, quae Domini lege prohibentur, atque delinquat,

28. et cognoverit peccatum suum, offeret capram immaculatam.

29. Ponetque manum super caput hostiae, quae pro peccato est, et immolabit eam in loco holocausti.

30. Tolletque sacerdos de sanguine in digito suo, et tangens cornua altaris holocausti, reliquum fundet ad basim ejus.

31. Omnem autem adipem auferens, sicut auferri solet de victimis pacificorum, adolebit super altare in odorem suavitatis Domino: rogabitque pro eo, et dimittetur ei.

32. Sin autem de pecoribus obtulerit victimam pro peccato, ovem scilicet immaculatam:

33. ponet manum super caput ejus, et immolabit eam in loco, ubi solent caedi holocaustorum hostiae.

34. Sumetque sacerdo de sanguine ejus digito suo, et tangens cornua altaris holocausti, reliquum fundet ad basim ejus.

35. Omnem quoque adipem auferens, sicut auferri solet adeps arietis, qui immolatur pro pacificis: cremabit super altare in incensum Domini: rogabitque pro eo, et pro peccato ejus, et dimittetur ei.

22. Jeśliby zgrzeszył książę, a uczyni niewiadomie iedno z wielu co się Pańskim zakonem zakazuie,

23. a potymby obaczył grzech swóy, ofiaruie ofiarę Panu, kozła od kóz bez makuły.

24. Y położy rękę swą na głowę iego: o ofiarowawszy go na mieyscu, gdźie zwykli zabiiać całopalenie przed Panem, ponieważ za grzech iest,

25. omoczy kapłan palec we krwi ofiary za grzech y dotykaiąc rogow ołtarza całopalenia, a ostatek wylewaiąc u podstawku iego.

26. A łóy spali na wierzchu, iako iest obyczay czynić przy ofiarach zapokoynych: y będźie się kapłan modlił zań y za grzech iego, a będźie mu odpuszczon.

27. Jeśliby zgrzeszyła dusza niewiadomie z ludu źiemie, że uczyni cokolwiek z tych rzeczy, których się zakonem Pańskim zakazuie a wystąpiłaby,

28. y poznała grzech swóy, ofiaruie kozę bez makuły.

29. Y włoży rękę na głowę ofiary która za grzech iest, y ofiaruie ią na mieyscu całopalenia.

30. Y weźmie kapłan ze krwie na palec swóy: a dotknąwszy się rogów ołtarza całopalenia, ostatek wyleie u podstawku iego.

31. A wszytkę tłustość wybrawszy, iako wybieraią z ofiar zapokoynych, spali na ołtarzu na woność wdźięczności Panu: y będźie się modlił za nim, a będźie mu odpuszczono.

32. A ieśliby z drobiu ofiarował ofiarę za grzech, to iest owcę bez makuły:

33. położy rękę na głowę iey, y ofiaruie ią na mieyscu, kędy biią ofiary całopalenia.

34. Y weźmie kapłan krwie iey palcem swym, a dotknąwszy się rogu ołtarza całopalenia, ostatek wyleie u podstawku iego.

35. Wszytek też łóy wybrawszy, iako wybieraią łóy barani, którego ofiaruią za zapokoyne: spali na ołtarzu na zapał Panu: y będźie się modlił zań y za grzech iego, a będźie mu odpuszczono.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz 4.** w. 1. *Dusza któraby zgrzeszyła z niewiadomości.* Tu masz onę różność jako Theologowie uczą, iż trojakie są grzechy, jedne z niewiadomości, drugie z krewkości, a trzecie ze złości. Z niewiadomości ten grzeszy, który powinien co wiedzieć i może wiedzieć, ale albo nie dba, albo niechce, aby tem bezpieczniéj grzeszył. Kiedy lepak za poduszczeniem pokusy jakiéj, albo złym affektem uniesiony grzeszy, ten czyni z krewkości. Ale kiedy kto z saméj złéj wolej umyślnie grzeszy, tenże ze złości grzeszy. Jednak jakożkolwiek kto grzeszy, zawżdy grzechem jest, i pokutować potrzeba. Chociaż i w tem pokuta różna jest, jako tu obaczyć możesz: bo i tu inaczéj ofiarują ci, którzy niewiedząc zgrzeszą: a inaczéj którzy chcąc i wiedząc zle czynią: w czem nauczył nas, iż różne jest dosyć uczynienie albo karanie za grzechy, ponieważ według grzechów, różne też ofiary opisuje.

3. *Jeśliby kapłan.* Ciężkość grzechu, bywa też szacowana według stanu czyjego: dla tego tu insza ofiara za grzech biskupi albo kapłański, insza za wszystek lud, insza za przełożonego, insza za kogo z pospólstwa.

---

i kary przyszłego życia, téj nie gładziła ofiara, albo modlitwa arcykapłana, ale skrucha tych, którzy byli zgrzeszyli; którejto skruchy znakiem i oświadczeniem była właśnie ta ofiara, jaką za grzech swój składali.

22. *Jeśliby zgrzeszył książe.* Książęciem tu się zowie ten, który jest wodzem, głową i pierwszym w familii, albo w pokoleniu, albo w wojsku. (P. Num. 1, 4, i r. 7, 2).

23. *Kozła od kóz.* Kozła młodziuchnego, jeszcze trzymającego się matki.

24. *Ofia owawszy go.* Kapłan.

27. *Z ludu ziemi.* Człowiek pospolity, plebejusz.

32. *Z drobiu.* Z bydlątek domowych, z owiec; albowiem o kozach już powiedziano (w. 28).

33. *Ofiaruje ją.* Przez kapłana.—*Kędy biją ofiary.* Przy ołtarzu całopalenia.

35. *Na zapał Panu.* T. j. aby był łój spalony na ołtarzu Pana.

CAPUT V.

ROZDZIAŁ 5.

O ofiarach za grzechy cudze, za grzechy pochodzące z omyłki, z przysięgi, świętokradztwa, i z niewiadomości.

1. Si peccaverit anima, et audierit vocem jurantis, testisque fuerit, quod aut ipse vidit, aut conscius est: nisi indicaverit, portabit iniquitatem suam.

2. Anima, quae tetigerit aliquid immundum, sive quod occisum a bestia est, aut per se mortuum, aut quodlibet aliud reptile, et oblita fuerit immunditiae suae, rea est et deliquit:

3. et si tetigerit quidquam de immunditia hominis juxta omnem impuritatem, qua pollui solet, oblitaque cognoverit postea, subjacebit delicto.

4. Anima, quae juraverit, et protulerit labiis suis, ut vel male quid faceret, vel bene, et idipsum juramento et sermone firmaverit, oblitaque postea intellexerit delictum suum,

5. agat poenitentiam pro peccato,

6. et offerat de gregibus agnam sive capram, orabitque pro ea sacerdos et pro peccato ejus:

7. sin autem non potuerit offerre pecus, offerat duos turtures, vel duos pullos columbarum Domino, unum pro peccato, et alterum in holocaustum, *(Infr. 12, 8. Luc. 2, 24.)*

8. dabitque eos sacerdoti, qui primum offerens pro peccato, retorquebit caput ejus ad pennulas, ita ut collo haereat, et non penitus abrumpatur.

9. Et asperget de sanguine ejus parietem altaris: quidquid autem reliquum fuerit, faciet distillare ad fundamentum ejus, quia pro peccato est.

10. Alterum vero adolebit in holocaustum, ut fieri solet: rogabitque pro eo sacerdos et pro peccato ejus, et dimittetur ei.

11. Quodsi non quiverit manus ejus duos offerre turtures, aut duos pullos columbarum, offeret pro peccato suo similae partem ephi decimam: non mittet in eam oleum, nec thuris aliquid imponet, quia pro peccato est.

1. Jeśliby zgrzészyła dusza, y usłyszałaby głos przysięgaiącego, a byłby świadek, że abo sam widział, abo wie o tym: ieśli nieoznaymi, ponieśie nieprawość swoię.

2. Dusza która się dotknie czego nieczystego, lub od zwierza zabitego, lub przez się zdechłego, abo któregożkolwiek inszego płazu: a zapomni nieczystoty swoiey, winna iest, y wystąpiła:

3. a ieśli się dotknie czego z człowieczey nieczystości, według wszelkiey nieczystości, którą się zwykł mazać: a zapamiętawszy, potym się obaczy, podlęże występkowi.

4. Dusza któraby przyśięgła, a wyrzekłaby usty swémi, abo źle abo dobrze uczynić, a toby przyśięgą y mową potwierdziła, a zapomniawszy potymby obaczyła występek swóy:

5. niechay czyni pokutę za grzech,

6. a niech ofiaruie z trzody owcę abo kozę, y będzie się kapłan modlił za nię, y za grzech iey.

7. A ieśliby niemogła ofiarować drobiu: niech ofiaruie parę synogarlic, abo dwoie gołąbiąt Panu, iedno za grzech, a drugie na całopalenie.

8. Y da ie kapłanowi: który pierwsze ofiaruiąc za grzech, załomi głowę iego ku skrzydełkom, tak żeby u szyie wiśiała, a nie do końca się urwała,

9. y pokropi krwią iego ścianę ołtarza, a cokolwiek zostanie, da wykapać na fundament iego, bo za grzech iest.

10. Drugie zaś śpali na całopalenie, iako iest obyczay: y będzie się kapłan modlił zań, y za grzech iego, a będzie mu odpuszczon.

11. A ieśliby nie mogła ręka iego ofiarować pary synogarlic, abo dwoyga gołąbiąt, ofiaruie za grzech swóy białey mąki dźieśiątą część Ephy, nie wleie do niey oliwy, ani kadźidła nic nie włoży, bo za grzech iest.

R. 5. — 1. *Jeśliby zgrzeszyła dusza.* W sposób jak następuje. Przypadki i prawa namienione w tym i następnym rozdziale odnoszą się takoż i do arcykapłanów, jak się zdaje; gdyż żadna różnica osób tu się nie czyni. — *Usłyszałaby głos przysięgającego.* Myśl ta: jeśli kto posłyszy kogoś stwierdzającego przysięgą jakąś rzecz, albo coś obiecującego, i jeśli, będąc wezwany sądownie aby powiedział co wie i widział, nie odkryje prawdy, poniesie nieprawość swoję, t. j. karę nieprawości wymierzoną nań od Boga. Mógł jednak występek ten być zgładzony pokutą i ofiarą, o któréj w w. 6, z warunkiem aby wynagrodzona była krzywda bliźniemu, jeśli ztąd powstała. Albo wyraz ten *przysięgającego*, oznacza *zaklinającego*, i myśl jest ta: Jeśli komuś sędzia pod zaklęciem każe mówić prawdę, ten, powodowany miłością lub nienawiścią, świadczyć nie zechce, w obliczu Boga będzie winien zbrodni.

2. *Płazu.* Wszystkie płazy uważały się za nieczyste, według prawa Lewit. 11, 42.— *A zapomni nieczystoty swojéj.* A następnie zaniedba jéj zmyć przez ofiarę prawem ustanowioną.— *Winna jest.* Nieczysta jest i splugawiona, bo postąpiła przeciw prawu, które wzbrania dotykać się nieczystego. Lew. 11, 43.— *Wystąpiła.* Zgrzeszyła, bo nie zgładziła nieczystoty swéj przez ofiarę, czyli przez oczyszczenie prawem przepisane.

3. *Z człowieczéj nieczystości.* Ze wszystkiego tego, przez co ludzie według prawa Mojżesza, stają się nieczystymi, jak dotknięcie trupa i t. p.— *Podlęże występkowi.* Zaciągnie winę i karę; a przeto obowiązany będzie do ofiary w r. 6. przepisanéj.

4. *Albo źle uczynić.* Ktoby pod przysięgą postanowił utrapić kogo sprawiedliwie, jak niekiedy czynią rodzice, którzy przysięgają, że ukarzą swe dzieci.— *A zapomniawszy.* Tak dalece, iż nie wykonał przysięgi.

5. *Niechaj czyni pokutę za grzech.* Niech uzna swój grzech, i żałuje zań; inaczéj ofiara nie będzie dlań wieace pożyteczna. Tekst Hebr. i Chald. ma: *Niech się spowiada ze swego grzechu, który popełnił*, rozumie się kapłanowi. To samo trzeba rozumieć takoż i o innych ofiarach za grzech, chociażby tego nie wyrażono.

7. *Jedno za grzech.* Mięso synogarlicy ofiarowanéj za grzech, całe dostawało się kapłanowi, jak to miało miejsce w innych ofiarach za grzech. Levit. 6, 26.

11. *Nie wleje do niéj oliwy.* Przyczyną tego prawa jest taka wola Boga rozkazującego, i tajemnica przez którą się oznacza, iż grzesznik pozbawiony jest radości

12. Tradetque eam sacerdoti: qui plenum ex ea pugillum hauriens, cremabit super altare in monimentum ejus, qui obtulerit,

13. rogans pro illo et expians, reliquam vero partem ipse habebit in munere.

14. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

15. Anima si praevaricans ceremonias, per errorem in his, quae Domino sunt sanctificata, peccaverit, offeret pro delicto suo arietem immaculatum de gregibus, qui emi potest duobus siclis, juxta pondus sanctuarii:

16. ipsumque quod intulit damni restituet, et quintam partem ponet supra, tradens sacerdoti, qui rogabit pro eo offerens arietem, et dimittetur ei.

17. Anima si peccaverit per ignorantiam, feceritque unum ex his quae Domini lege prohibentur, et peccati rea intellexerit iniquitatem suam,

18. offeret arietem immaculatum de gregibus sacerdoti, juxta mensuram aestimationemque peccati, qui orabit pro eo, quia nesciens fecerit: et dimittetur ei,

19. quia per errorem deliquit in Dominum.

12. Y da ią kapłanowi: który nabrawszy z niey pełną garść, spali na ołtarzu, na pamiątkę onego który ofiarował,

13. modląc się za nim, y oczyściaiąc: a ostatek będzie sobie miał w upominku.

14. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

15. Dusza ieśliby przestępuiąc ustawy z omyłki w tych rzeczach które Panu są poświęcone zgrzeszyła: ofiaruie za grzech swóy barana bez makuły z trzód, którego kupić może za dwa sykla według wagi świątnice:

16. a tę szkodę którą uczynił nagrodzi, y piątą część nadda oddaiąc kapłanowi, który się będzie modlił za nim ofiaruiąc barana, a będzie mu odpusczono.

17. Dusza ieśli z niewiadomośći zgrzeszy, y uczyni iednę rzecz z tych, których się zakazuie zakonem Pańskim, a będąc winna grzechu obaczy nieprawość swoię:

18. ofiaruie barana bez makuły z trzód kapłanowi, według miary y oszacowania grzechu: który się będzie modlił zań, gdyż niewiadomie uczynił, a będzie mu odpusczono,

19. bo przez omyłkę wystąpił przeciw Panu.

CAPUT VI.

ROZDZIAŁ 6.

O ofiarach za grzechy rozmyślne, o ofierze przy święceniu kapłanów, o paleniu ustawicznego ognia, i t. p.

1. Locutus est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Anima quae peccaverit, et contempto Domino, negaverit proximo suo depositum, quod fidei ejus creditum fuerat, vel vi aliquid extorserit, aut calumniam fecerit,

3. sive rem perditam invenerit, et inficians insuper pejeraverit, et quodlibet aliud ex pluribus fecerit, in quibus solent peccare homines,

4. convicta delicti,

5. reddet omnia, quae per fraudem voluit obtinere, integra, et quintam insuper partem domino cui damnum intulerat. (*Num. 5, 7.*)

6. Pro peccato autem suo offeret arietem immaculatum de grege, et dabit eum sacerdoti, juxta aestimationem, mensuramque delicti:

1. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

2. Dusza która zgrzeszy, a wzgardziwszy Pana, zaprzy bliźniemu rzeczy do schowania daney, któréy iey powierzono, abo co gwałtem wyćiśnie, abo potwarz uczyni,

3. abo naydźie rzecz straconą, a zaprzawszy się nad to przyśięże fałszywie, y cokolwiek innego uczyni z wielu rzeczy w których zwykli ludźie grzeszyć,

4. przekonana w grzechu przywróći

5. wszytko, co zdradą chćiała otrzymać zupełnie, y nad to piątą część Panu któremu szkodę uczyniła.

6. A za grzech swóy ofiaruie barana bez makuły z trzody, y da go kapłanowi, według oszacowania y miary przewinienia,

---

i światła.— *Ani kadzidła.* Bo grzech ma woń najgorszą i obrzydliwym jest w oczach Boga.

12. *Na pamiątkę.* Patrz r. 2. w. 2.

13. *Modląc się za nim, i oczyszczając.* Modląc się aby mu było odpuszczono.— *Ostatek.* Mąki ofiarowanéj za grzech.— *Sobie.* Kapłan ofiarujący.— *Będzie miał w upominku.* Będzie miał jakby upominek, którym Bóg chce go wynagrodzić za pracę i posługę w przybytku.

15. *Z omyłki.* Albowiem jeśliby rozważnie — śmiercią ma być ukaran. Num. 15, 30.— *W tych rzeczach, które Panu są poświęcone.* Np. jeśliby świecki człowiek pożywał z mięsa ofiarnego, jak się mów. r. 22, 14. —*Za dwa sykle.* Którego wartość jest nie mniejsza nad dwa sykle.— *Wagi świątnicy.* Patrz Ex. 30, 13.

16. *I piątą część nadda.* Aby ten naddatek był wynagrodzeniem obrazy, oprócz szkody własc., wyrządzonéj Bogu i rzeczom świętym. Tę zaś restytucyę oddawano w pieniądzach kapłanom.

17. *Uczyni jednę rzecz z tych.* Opuszczając jakiś obrzęd przepisany.

18. *Według miary i oszacowania grzechu.* Za większy grzech lepszego i droższego ofiaruje barana, za lżejszy zaś mniejszéj ceny.

R. 6. — 2. *Która zgrzeszy a ... zaprzy.* T. j. człowiek, który zgrzeszy wypierając się depozytu.— *Wzgardziwszy Pana.* T. j. przed którym nic nie ma ukrytego, i który jest mścicielem grzeszników.— *Potwarz uczyni.* Przez potwarz i zdradę pokrzywdzi kogoś.

3. *W których zwykli grzeszyć.* Czyniąc jakąś krzywdę bliźniemu.

4. *Przekonana w grzechu.* Skoro się okaże, sądem kapłana, któremu to odkryto, że wykroczyła.

5. *Otrzymać.* T. j. zatrzymać.— *I nadto piątą część Panu.* Na wynagrodzenie szkody właścicielowi, którą poniósł z powodu tymczasowéj straty swéj rzeczy. P. W.

6. *Ofiaruje barana.* Za grzech z niewiadomości ofiarowano kozę; za grzech rozmyślny, jako ciężejszy, ofiarowano barana, który jest większéj wartości. P. W.

7. qui rogabit pro eo coram Domino, et dimittetur illi pro singulis, quae faciendo peccavit.

8. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
9. Praecipe Aaron et filiis ejus: Haec est lex holocausti: Cremabitur in altari tota nocte usque mane: ignis ex eodem altari erit.
10. Vestietur tunica sacerdos et feminalibus lineis, tolletque cineres, quos vorans ignis exussit, et ponens juxta altare,
11. spoliabitur prioribus vestimentis, indutusque aliis, efferet eos extra castra, et in loco mundissimo usque ad favillam consumi faciet.
12. Ignis autem in altari semper ardebit, quem nutriet sacerdos subjiciens ligna mane per singulos dies, et imposito holocausto, desuper adolebit adipes pacificorum.
13. Ignis est iste perpetuus, qui numquam deficiet in altari.
14. Haec est lex sacrificii et libamentorum, quae offerent filii Aaron coram Domino, et coram altari.

15. Tollet sacerdos pugillum similae, quae conspersa est oleo, et totum thus, quod super similam positum est: adolebitque illud in altari in monimentum odoris suavissimi Domino:
16. reliquam autem partem similae comedet Aaron cum filiis suis, absque fermento: et comedet in loco sancto atrii tabernaculi.
17. Ideo autem non fermentabitur, quia pars ejus in Domini offertur incensum. Sanctum sanctorum erit, sicut pro peccato atque delicto.
18. Mares tantum stirpis Aaron comedent illud. Legitimum ac sempiternum erit in generationibus vestris de sacrificiis Domini: omnis, qui tetigerit illa, sanctificabitur.
19. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
20. Haec est oblatio Aaron, et filiorum ejus, quam offerre debent Domino in die unctionis suae.

7. który się będzie modlił zań przed Panem, a będzie mu odpuszczona każda rzecz którą czyniąc zgrzeszył.[1]
8. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:
9. Roskaż Aaronowi y synom iego: Ten iest zakon całopalenia: Będzie palona na ołtarzu całą noc aż do zarania: ogień z tegoż ołtarza będzie.
10. Oblecze się kapłan w szatę y w ubranie płócienne: y wybierze popiół który żrzący ogień spalił, y posypawszy ji przy ołtarzu,
11. zewlecze pierwsze odzienie, a oblókłszy się w inne wyniesie ji za obóz, a na mieyscu barzo czystym spali ji aż się w perz obróci.
12. A ogień na ołtarzu zawżdy będzie gorzał, który będzie żywił kapłan podkładaiąc drwa rano na każdy dzień, y włożywszy nań całopalenie, będzie na nim palił łoie zapokoynych.
13. Ogień ten ustawiczny iest, który nigdy nie ustanie na ołtarzu.
14. Ten iest zakon, obiaty, y mokrych ofiar, które ofiarować będą synowie Aaronowi przed Panem y przed ołtarzem.
15. Weźmie kapłan garść białéy mąki oliwą rozczynioney, y wszytko kadzidło, które na mące iest położone: y spali ie na ołtarzu na pamiątkę woniey nawdzięcznieyszey Panu:
16. a ostatek białéy mąki zie Aaron z synmi swémi bez kwasu, a zie na mieyscu świętym sieni przybytku.
17. A kwaszona nie będzie dla tego, iż się część iey ofiaruie na zapał Pański. Swięte świętych będzie, iako za grzech y za występek.
18. Mężczyzna tylko z pokolenia Aaronowego ieść ie będzie. Zakonne y wieczne będzie w pokoleniach waszych z ofiar Pańskich. Każdy kto się ich dotknie, będzie poświęcony.
19. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:
20. Ta iest obiata Aarona y synów iego, którą ofiarować maią Panu w dzień pomazowania swego.

---

9. *Zakon całopalenia.* Rozum. ustawicznego; gdyż rozkazał Bóg, aby mu codziennie ofiarowano dwa baranki, jednego rano, drugiego wieczorem, jak wid. Num. r. 28, 3 i 4. — *Będzie palona... całą noc.* A więc kapłan części ciała baranka wkładał na ołtarz jednę po drugiéj, i przez całą noc czuwał dla téj posługi.— *Ogień z tegoż ołtarza.* Nie powinien być ogień obcy, zkąd inąd przyniesiony.

11. *Zewlecze pierwsze odzienie.* Gdyż zaniesienie popiołów za oboz nie było posługą świętą, do któréj te szaty służyły.— *Aż się w perz obróci.* Gdyż mogły pozostać niedopalone części drzewa zamieszanego w popiele, takoż szczątki tłustości, mięsa i kości.

12. *Włożywszy nań całopalenie.* Myśl taka: rano ułoż stos drew na ołtarzu, i włóż nań mięso ofiar całopalnych; a jeżeli prócz tego są jeszcze jakie ofiary zapokojne do ofiarowania, weź z nich łój i spal go wespół z ofiarą ustawicznego całopalenia. Nie chcę bowiem aby sam łój odrębnie był palony.

14. *Zakon objaty.* Ofiary mącznéj, nie z mięsa.— *Mokrych ofiar.* Mokre ofiary zowią się tu nie od wylewania płynów na ołtarz, ale od placków i chlebów, które z mąki i krup się przyrządzają. Ztąd w wierszu następnym zowie mąką to samo, co tu nazywa ofiarami mokremi.

16. *Zje Aaron z synami.* Wyjąwszy, jeżeliby zaciągnęli nieczystotę prawną; wtenczas bowiem obowiązani byli wstrzymać się od uczt i od miejsc świętych. Niż. 22, 6.

17. *Kwaszona nie będzie, iż się część jéj.* Jak gdyby rzekł: Część mąki białéj ofiarowana Bogu powinna być przaśna (Lev. 2, 11); a więc nie przystoi, aby i pozostała część ofiary, która przeznacza się na pokarm kapłanom, była kwaszona, bo i ta takoż jest cząstką ofiary złożonéj Bogu, i uważa się za ofiarowaną mu wespół z ową garścią mąki, która spaloną została na ołtarzu Pana.— *Swięte świętych będzie.* Będzie najświętszém, i przeznaczoném wyłącznie dla kapłanów.— *Jako za grzech i za występek.* Będzie najświętszem, jak jest najświętsza ofiara za grzech i błąd.

18. *Mężczyzna tylko.* Sami kapłani tylko mogli ją pożywać, a więc tylko mężczyzni.— *Zakonne i wieczne.* Przepis ten jest wieczny, ma być zachowany dopóty, jak długo będzie trwał zakon wasz.— *Będzie poświęcony.* Niech będzie poświęcony i oczyszczony.

20. *Objata Aarona i synów jego.* T. j. arcykapłana i niższych kapłanów. Tak niżéj często Aaron bierze się za imię pospolite, zamiast jakiegobądź arcykapłana.— *W ofierze wiecznéj.* Która zawsze ma być ofiarowana przy poświęceniu kapłanów.

Decimam partem ephi offerent similae in sacrificio sempiterno, medium ejus mane, et medium ejus vespere:

21. quae in sartagine oleo conspersa frigetur. Offeret autem eam calidam in odorem suavissimum Domino

22. sacerdos, qui jure patri successerit, et tota cremabitur in altari.

23. Omne enim sacrificium sacerdotum igne consumetur, nec quisquam comedet ex eo.

24. Locutus est autem Dominus ad Moysen, dicens:

25. Loquere Aaron et filiis ejus: Ista est lex hostiae pro peccato: In loco ubi offertur holocaustum, immolabitur coram Domino, Sanctum sanctorum est.

26. Sacerdos qui offert, comedet eam in loco sancto, in atrio tabernaculi.

27. Quidquid tetigerit carnes ejus, sanctificabitur. Si de sanguine illius vestis fuerit aspersa, lavabitur in loco sancto.

28. Vas autem fictile, in quo cocta est, confringetur: quodsi vas aeneum fuerit, defricabitur, et lavabitur aqua.

29. Omnis masculus de genere sacerdotali vescetur de carnibus ejus, quia Sanctum sanctorum est.

30. Hostia enim, quae caeditur pro peccato, cujus sanguis infertur in tabernaculum testimonii ad expiandum in sanctuario, non comedetur, sed comburetur igni. (*Supr. 4, 5. Hebr. 13, 11.*)

Dziesiątą część Ephy mąki białéy ofiaruią w ofierze wieczney, połowicę iéy rano, a połowicę iéy wieczór:

21. która w Panewce zaczyniona oliwą usmażona będzie. A ofiaruie ią ciepłą na wonność nawdzięcznieyszą Panu,

22. kapłan, który na oycowskie mieysce prawnie wstąpił, a spalą wszytkę na ołtarzu.

23. Każda bowiem ofiara kapłańska wszytka będzie spalona, a żaden z niéy nie będzie pożywał.

24. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

25. Mów Aaronowi y synom iego: Ten iest zakon ofiary za grzech: Na mieyscu gdzie ofiaruią całopalenie, będzie ofiarowana przed Panem, Święte świętych iest.

26. Kapłan który ofiaruie, będzie ią iadł na mieyscu świętym, w sieni przybytku.

27. Cokolwiek się dotknie mięsa iéy, będzie poświęcone. Jeśli szata krwią iéy będzie pokropiona, wypiorą ią na mieyscu świętym.

28. A naczynie gliniane, w którym ią warzono, stłuką, a ieśli naczynie będzie miedziane, wytrą ie y wymyią wodą.

29. Każdy mężczyzna z rodu kapłańskiego będzie mięsa iéy pożywał, bo święte świętych iest.

30. Ofiara bowiem którą biią za grzech, któréy krew noszą do przybytku świadectwa dla oczyścienia w świątnicy, nie będzie iedziona, ale spalona ogniem.

Wykład X. J. Wujka. Roz. 6. w. 5. *Przywróci wszystko co zdrada chciała otrzymać.* Patrz iż tu rozkazano jest *restitutio*, aby pierwéj wrócił i nagrodził w czem kogo uszkodził, chceli mieć odpuszczenie grzechów. 6. *Da kapłanowi według ofiarowania.* Oto tu masz figurę jasną naszej spowiedzi, ponieważ tu i o grzechach tajemnych rozkazuje, jako pisze Josephus (lib. 3. Antiq. Cap. 10). Bo tu grzeszącemu rozkazuje iść do kapłana, i grzech mu swój powiedzieć, aby według jego oszacowania, barana obrał i za grzesznego się modlił.

CAPUT VII.

ROZDZIAŁ 7.

O sposobie składania ofiar za występek, i zapokojnych.

1. Haec quoque lex hostiae pro delicto, Sancta sanctorum est:

2. idcirco ubi immolabitur holocaustum, mactabitur et victima pro delicto: sanguis ejus per gyrum altaris fundetur.

3. Offerent ex ea caudam et adipem qui operit vitalia:

1. Ten też zakon ofiary za występek święte świętych iest.

2. Przetóż gdzie będzie ofiarowane całopalenie, zabiią y ofiarę za występek: krew iéy w koło ołtarza wyleią.

3. Ofiaruią z niéy ogon y łóy okrywaiący wnętrze:

---

22. *Kapłan, który na ojcowskie miejsce prawnie wstąpił.* T. j. kapłana syn pierworodny, chybaby ten nie był dopuszczony do kapłaństwa dla jakiegoś niedostatku przymiotów (niż. 21, 18); wtenczas na jego miejsce następował z porządku drugi, i t. d.

23. *Będzie spalona.* T. j. ofiara mąki białéj; gdyż z ofiar swoich zapokojnych kapłani mogli pożywać. Ex. 29, 28.

26. *Kapłan który ofiaruje, będzie ją jadł.* Do samego bowiem tylko ofiarującego kapłana należała, i on tylko z synami swymi ją pożywał; chociaż mógł wezwać na tę ucztę i innych kapłanów, jak wid. z w. 29.

27. *Będzie poświęcone.* Patrz Exod. 30, 29, i Aggaei, 2, 13.— *Wypiorą ją na miejscu świętem.* W sieni przybytku; iżby tak wymyta, mogła być powrócona do użycia pospolitego, i dla ludzi świeckich.

28. *W którém ją warzono.* T. j. ofiarę za grzech.— *Stłuką.* Bo z naczynia glinianego nie można łatwo zmyć tłustość mięs ofiarnych.

29. *Każdy mężczyzna.* A więc mięso z ofiary za grzech mogli pożywać tylko mężczyzni, bo sami tylko kapłani i ich synowie.

30. *Któréj krew noszą do przybytku.* Co miało miejsce w ofierze za grzech Arcykapłana i całego ludu.— *Nie będzie jedziona.* Taka bowiem ofiara cała była palona za obozem, wyż. r. 4.

R. 7. — 1. *Zakon ofiary za występek.* Za grzech z zapomnienia i nieznajomości, mianowicie prawa. P. W.

4. duos renunculos, et pinguedinem quae juxta ilia est, reticulumque jecoris cum renunculis.

5. Et adolebit ea sacerdos super altare: incensum est Domini pro delicto.

6. Omnis masculus de sacerdotali genere in loco sancto vescetur his carnibus, quia Sanctum sanctorum est.

7. Sicut pro peccato offertur hostia, ita et pro delicto: utriusque hostiae lex una erit: ad sacerdotem, qui eam obtulerit, pertinebit.

8. Sacerdos qui offert holocausti victimam, habebit pellem ejus.

9. Et omne sacrificium similae, quod coquitur in clibano, et quidquid in craticula, vel in sartagine praeparatur, ejus erit sacerdotis aquo offertur:

10. sive oleo conspersa, sive arida fuerint, cunctis filiis Aaron mensura aequa per singulos dividetur.

11. Haec est lex hostiae pacificorum, quae offertur Domino.

12. Si pro gratiarum actione oblatio fuerit, offerent panes absque fermento conspersos oleo, et lagana azyma uncta oleo, coctamque similam, et collyridas olei admistione conspersas:

13. panes quoque fermentatos cum hostia gratiarum, quae immolatur pro pacificis:

14. ex quibus unus pro primitiis offeretur Domino, et erit sacerdotis qui fundet hostiae sanguinem:

15. cujus carnes eadem comedentur die, nec remanebit ex eis quidquam usque mane.

16. Si voto, vel sponte quispiam obtulerit hostiam, eadem similiter edetur die: sed et si quid in crastinum remanserit, vesci licitum est:

17. quidquid autem tertius invenerit dies, ignis absumet.

18. Si quis de carnibus victimae pacificorum die tertio comederit, irrita fiet oblatio, nec proderit offerenti: quin potius quaecumque anima tali se edulio contaminaverit, praevaricationis rea erit.

19. Caro, quae aliquid tetigerit immundum, non comedetur, sed comburetur igni: qui fuerit mundus, vescetur ex ea.

4. dwie nereczce y tłustość która iest przy trzewach, y odźiedzę wątroby z nereczkami.

5. Y spali ie kapłan na ołtarzu: zapał iest Panu za występek.

6. Każdy mężczyzna z rodu kapłańskiego, na mieyscu świętym będźie tego mięsa pożywał, abowiem święte świętych iest.

7. Jako bywa ofiarowana ofiara za grzéch, tak y za występek: oboiéy ofiary ieden zakon będźie: na kapłana, który ią ofiaruie, przyidźie.

8. Kapłan który ofiaruie całopalenia ofiarę, będźie miał skórę iéy.

9. Y każda ofiara z białéy mąki, którą pieką w piecu, y cokolwiek na róstćie, abo w panewce bywa przyprawione, tego kapłana będźie, który ią ofiaruie:

10. choćia oliwą zaczyniona, choćia suche rzeczy będą, wszytkim synom Aaronowym równą miarą na każdego będźie podźielona.

11. Ten iest zakon ofiary zapokoynych którą ofiaruią Panu.

12. Jeśli na dźiękowanie ofiara będźie, ofiaruią chleby bez kwasu oliwą pomazane, y kreple przaśne oliwą pomazane, y białą mąkę warzoną, y kołacze oliwą namazane:

13. chleby też kwaszone z ofiarą dźiękowania, którą za zapokoyne ofiaruią:

14. z których ieden za pierwociny będźie ofiarowan Panu, y dostanie się kapłanowi który wyleie krew ofiary:

15. któréy mięso tegóż dnia ieść będą, ani zostanie nic z niego aż do poranku.

16. Jeśli ślubem abo dobrowolnie kto ofiaruie ofiarę, tegóż takież dnia ziedźiona będźie: ale y ieśliby co na zaiutrz zostało, może bydź iedźiono,

17. ale cobykolwiek nalazł dźień trzeći, ogień strawi.

18. Jeśliby kto pożywał mięsa ofiary zapokoynéy dnia trzećiego, na daremna będźie ofiara, ani pomoże ofiaruiącemu: y owszem którabykolwiek dusza takim się iedłem splugawiła, przestępstwa winna będźie.

19. Mięso któreby się dotknęło czego nieczystego, nie będźie iedźione, ale ogniem będźie spalone: kto będźie czysty, będźie go pożywał.

---

6. *Będzie tego mięsa pożywał.* Będzie mógł pożywać, r. 6, 18.

8. *Będzie miał skórę jéj.* Bo z ofiary całopalnéj, tylko skóra pozostawała, a mięso całe było palone.

10. *Równą miarą na każdego będzie podzielona.* T. j. wszyscy równe będą mieli prawo do tych ofiar, które każdy z nich, według porządku swojéj kolei, będzie sprawował.

12. *Białą mąkę, i kołacze.* Spójnik *i* wzięty tu zamiast *to jest.*

13. *Chleby też kwaszone.* Nie żeby z nich brano cóś do ofiary na ołtarz; gdyż to było wzbronione, wyż. r. 2, 11., lecz chleby te jako upominki dawane kapłanom dla pożywania.— *Z ofiarą dziękowania.* Z ofiarą, którą składano na podziękowanie Bogu za pokój i inne dobrodziejstwa.

14. *Z których.* Z chlebów kwaszonych.— *Jeden za pierwociny będzie ofiarowan Panu.* T. j. dostanie się kapłanowi, zastępującemu miejsce Boga, na pokarm. Inne chleby już przez ten pierwszy będą się uważały za ofiarowane Bogu.

16. *Tegoż dnia... zjedziona będzie.* Aby coś ze świętego pokarmu nie podległo zepsuciu, i nie ubliżało się przez to szacunkowi i świętości ofiar.—*Jeśliby co na zajutrz zostało.* Ofiara ze ślubu mogła być pożywana i w dniu następnym; ofiara zaś na dziękczynienie, tegoż samego dnia powinna była być spożyta — taka była wola prawodawcy.

18. *Nadaremna będzie ofiara.* Przez to późniejsze przekroczenie prawa tego, iż zostawi mięso na dzień trzeci, utraci tę łaskę, którą wysłużył był u mnie pierwszą swoją ofiarą zapokojną.

19. *Mięso, któreby się dotknęło czego nieczystego.* T. j. mięso Bogu ofiarowane, jeśliby potém jakim sposobem zostało splugawione, nie powinno być pożywane, ale spalone: a to przez uszanowanie ku ofiarom.

20. Anima polluta, quae ederit de carnibus hostiae pacificorum, quae oblata est Domino, peribit de populis suis.

21. Et quae tetigerit immunditiam hominis, vel jumenti, sive omnis rei, quae polluere potest, et comederit de hujuscemodi carnibus, interibit de populis suis.

22. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

23. Loquere filiis Israel: Adipem ovis et bovis, et caprae non comedetis.

24. Adipem cadaveris morticini, et ejus animalis, quod a bestia captum est, habebitis in varios usus.

25. Si quis adipem, qui offerri debet in incensum Domini, comederit, peribit de populo suo.

26. Sanguinem quoque omnis animalis non sumetis in cibo, tam de avibus quam de pecoribus.

27. Omnis anima, quae ederit sanguinem, peribit de populis suis.

28. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

29. Loquere filiis Israel, dicens: Qui offert victimam pacificorum Domino, offerat simul et sacrificium, id est, libamenta ejus.

30. Tenebit manibus adipem hostiae, et pectusculum: cumque ambo oblata Domino consecraverit, tradet sacerdoti,

31. qui adolebit adipem super altare, pectusculum autem erit Aaron, et filiorum ejus.

32. Armus quoque dexter de pacificorum hostiis cedet in primitias sacerdotis.

33. Qui obtulerit sanguinem et adipem, filiorum Aaron, ipse habebit et armum dextrum in portione sua.

34. Pectusculum enim elevationis, et armum separationis tuli a filiis Israel de hostiis eorum pacificis, et dedi Aaron sacerdoti, et filiis ejus lege perpetua, ab omni populo Israel.

35. Haec est unctio Aaron et filiorum ejus in ceremoniis Domini die, qua obtulit eos Moyses, ut sacerdotio fungerentur,

36. et quae praecepit eis dari Dominus a filiis Israel religione perpetua in generationibus suis.

20. Dusza zmazana, któraby iadła z mięsa ofiary zapokoynych, która iest ofiarowana Panu, zginie z ludu swego.

21. A któraby się dotknęła nieczystoty człowieczey, abo bydlęcey, abo wszelkiey rzeczy która splugawić może, a iadłaby z takowego mięsa, zginie z ludzi swoich.

22. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

23. Mow synom Izraelowym: Łoiu owczego, y wołowego, y koziego, ieść nie będźiećie.

24. Łoy ścierwu zdechliny, y tego bydlęćia które źwierz ugonił będźiećie mieć na rozmaite potrzeby.

25. Jeśliby kto łóy który ma bydź ofiarowany na zapał Pański iadł, zginie z ludu swego.

26. Krwie też wszelkiego źwierzęćia nie weźmiećie na pokarm tak z ptaków, iako z bydląt.

27. Wszelka dusza któraby iadła krew, zginie z ludźi swoich.

28. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

29. Mów synom Izraelowym, mówiąc: kto ofiaruie ofiarę zapokoynych Panu, niech zaraz ofiaruie y obiatę, to iest, mokre ofiary iey,

30. będźie trzymał w rękach łóy ofiary, y mostek: a gdy oboie ofiarowawszy Panu poświęci, odda kapłanowi:

31. ktory spali łóy na ołtarzu, a m stek będźie Aaronów y synów iego.

32. Łopatka też prawa z ofiar zapokoynych dostanie się za pierwoćiny kapłanowi.

33. Ktoby z synów Aaronowych ofiarował krew y łóy, ten będźie miał y łopatkę prawą za część swoię.

34. Abowiem mostek podnoszenia, y łopatkę odłączenia wźiąłem od synów Izraelowych z ofiar ich zapokoynych: y dałem Aaronowi kapłanowi y synom iego prawem wiecznym, od wszytkiego ludu Izraelskiego.

35. To iest pomazanie Aarona y synów iego w obrzędźiech Pańskich dnia którego ie ofiarował Moyżesz, żeby kapłański urząd odprawowali,

36. y co im dawać przykazał Pan od synów Izraelowych ustawą wieczną w rodzaiach ich.

Będzie spalone ogniem nie świętym, ale zwyczajnym, bo już nie jest mięsem ofiarnem, jako już odrzucone dla nieczystoty. Wszelkie inne mięso, prócz *ofiarowanego Bogu*, można było jeść, chociażby dotknęło się czego nieczystego, jak wid. Deut. r. 12, 15 i 22. Jeżeli mięso przeznaczone na ofiarę zostało splamione przed złożeniem go na ołtarzu, nie godziło się je ofiarować, lecz mogło być użyte do zwyczajnego pokarmu.— *Kto będzie czysty, będzie go pożywał.* T. j. mięso ofiary zapokojnéj, jeśli nie jest splugawione.

20. *Dusza zmazana.* Człowiek splugawiony.—*Zginie.* Zciągnie na się śmierć mściwego Boga, albo w tém życiu, albo wieczną w przyszłém.

21. *Nieczystoty człowieczéj.* T. j. wymiotu człowieczego, lub bydlęcego. Człowiek przeto splugawiony sam w sobie, lub przez dotknięcie czegoś nieczystego, powinien był wstrzymać się od pożywania ofiar zapok.

23. *Łoju owczego, i wołowego, i koziego jeść nie będziecie.* Bo te trzy rodzaje bydląt używane były do ofiar; ztąd łoju ich domagał się Bóg dla siebie i wtedy, kiedy je zabijali w domu dla pokarmu (w. 25). Łój zaś innych zwierząt czystych, lecz nie przeznaczonych do ofiar, mogli pożywać.

24. *Zdechliny.* Bydlęcia zdechłego.— *Na rozmaite potrzeby.* Jeść nie wolno, ale nie ma przeszkody do użycia go na inne potrzeby.

25. *Na zapał.* Który powinien był być spalony na cześć Panu; mówi tu o łoju owcy, wołu i kozy.

27. *Wszelka dusza, któraby jadła krew.* P. Wujka.

29. *I mokre ofiary jéj.* T. j. ofiary z mąki białéj, aby tym sposobem przyrządził niejako Bogu ucztę zupełną, z mięsa i mąki, czyli chleba.

30. *Panu poświęci.* Nie kapłan, ale ten kto ofiaruje.

34. *Mostek podnoszenia.* T. j. który przez podniesienie w górę (Exod. 29, 26), był Bogu ofiarowany. P. W. — *Łopatkę odłączenia.* T. j. oddzieloną Bogu, iżby oddana była kapłanom.

35. *W obrzędach Pańskich.* T. j. według obrządków przepisanych w r. 6, 26, i Ex. r. 29.

37. Ista est lex holocausti, et sacrificii pro peccato atque delicto, et pro consecratione et pacificorum victimis;

38. quam constituit Dominus Moysi in monte Sinai, quando mandavit filiis Israel, ut offerent oblationes suas Domino in deserto Sinai.

37. Ten iest zakon całopalenia y ofiary za grzech y za występek, y za poświęcenie, y ofiar zapokoynych;

38. które ustawił Pan Moyżeszowi na gorze Synai, kiedy przykazał synóm Izraelowym, aby ofiarowali ofiary swe Panu, na puszczy Synai.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 7.** *Ofiary za występek.* Żydowskie słowo *Asam*, a łacińskie *delictum*, po naszemu występek, toż znaczy pospolicie, co i *peccatum*, albo grzech: wszakże tłómacz tu zowie *delictum* albo występek co się z niewiadomości niechcąc czyni, albo się co dobrego opuści. A to zaś grzechem zowie, kiedy co złego chcąc i wiedząc czynimy. Bo iż wyżéj nauczał o grzechach, tak z niewiadomości jako i z wiadomości uczynionych, teraz opisuje, kędy i jako, ofiary za występek z niewiadomości miały być odprawowane. (Aug. in Leu. q. 20).

27. *Wszelka dusza któraby jadła krew.* Często tu przykazuje Żydom, aby krwie przy ofiarach nie pili, częścią dla tego aby nic nie mieli spólnego z pogany, którzy byli zwykli przy ofiarach swych krwie używać, jako masz Deut. 32. Częścią też dla tego, iż ona krew bydlęca figurowała krew, którą miał dla nas Pan Chrystus rozlać. Ten zwyczaj Apostołowie chowając nie dawali Żydom kielicha Chrześcijańskiego, przy ofierze ciała i krwie Pana Chrystusowéj. Ale tylko pod osobą chleba stawali się uczestnikami ofiary Chrześcijańskiéj. O czem masz w Dzie. c. 42. v. 2. i 20. v. 7.

34. *Podnoszenia.* Inszy to przekładają, obracania, iż gdy podnoszono ofiarę, obracano ją na wszystkie strony: wszakże inszy słowa żydowskie *Tenuphah i Terumach*, podnoszeniem, i podwyższeniem przekładają. Chaldejski tak przełożył, jako nasz łaciński tłómacz, Mostek podnoszenia i łopatkę odłączenia. Czytaj *Exod.* 29. v. 24.

CAPUT VIII.

ROZDZIAŁ 8.

O poświęceniu Aarona, i Przybytku.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Tolle Aaron cum filiis suis, vestes eorum, et unctionis oleum, vitulum pro peccato, duos arietes, canistrum cum azymis, *

3. et congregabis omnem coetum ad ostium tabernaculi.

4. Fecit Moyses ut Dominus imperaverat. Congregataque omni turba ante fores tabernaculi,

5. ait: Iste est sermo, quem jussit Dominus fieri. * *(Exod. 40, 13.)*

6. Statimque obtulit Aaron et filios ejus. Cumque lavisset eos,

7. vestivit pontificem subucula linea, accingens eum balteo, et induens eum tunica hyacinthina, et desuper humerale imposuit,

8. quod astringens cingulo aptavit rationali, in quo erat Doctrina et Veritas.

9. Cidari quoque texit caput, et super eam, contra frontem, posuit laminam auream consecratam in sanctificatione, sicut praeceperat ei Dominus.

10. Tulit et unctionis oleum, quo linivit tabernaculum cum omni supellectili sua.

11. Cumque sanctificans aspersisset altare septem vicibus, unxit illud, et omnia vasa ejus, labrumque cum basi sua sanctificavit oleo.

12. Quod fundens super caput Aaron, unxit eum, et consecravit; *(Eccli. 45, 18.)*

13. filios quoque ejus oblatos vestivit tunicis lineis, et cinxit balteis, imposuitque mitras, ut jusserat Dominus.

1. Y rzékł Pan do Moyżesza, mówiąc:

2. Weźmi Aarona z synami iego, szaty ich, y oleiek pomazania, ćielca za grzech, dwu baranów, kosz z przaśnikami,

3. y zgromadźisz wszytko zgromadzenie, do drzwi przybytku.

4. Uczynił Moyżesz iako Pan roskazał. Y zgromadźiwszy wszytek lud przededrzwi przybytku,

5. rzékł: Ta iest mowa, którą Pan roskazał uczynić.

6. Y natychmiast ofiarował Aarona y syny iego: y omywszy ie,

7. ubrał nawyższego kapłana w koszulę lnianą, opasawszy go pasem, y oblokszy go w szatę z Hiacyntu, y na wierzch ramiennik włożył:

8. który ściągnąwszy pasem przystosował do Rationału, w którym była Nauka y Prawda.

9. Czapką też nakrył głowę, a na niéy przeciw czele przyprawił blachę złotą poświęconą na poświęceniu iako mu był Pan przykazał.

10. Wźiął y oleiek namazywania, którym namazał przybytek ze wszytkim naczyniem iego.

11. A gdy poświęcaiąc pokropił ołtarz śiedmkroć, namazał ji, y wszytkie naczynia iego, y umywalnią z podstawkiem iéy oleykiem poświęcił.

12. Który wylawszy na głowę Aaronowę, pomazał go y poświęcił:

13. Syny takież iego ofiarowawszy, oblókł w szaty lniane, y opasał pasy, y włożył czapki, iako był Pan roskazał.

---

38. *Na górze Synai.* Na pustyni górzystéj, przy Synai.

R. 8.—2. *Weźmij Aarona z synami jego.* P. Wujka. (*Rozdział ten jest prawie tenże co i r.* 29 *Exod.*

6. *Ofiarował Aarona.* LXX. *przyprowadził.* Hebr. *kazał przystąpić.*

7. *Koszulę lnianą.* Która Exod. r. 28, 4, zowie się szatą lnianą i wązką.

9. *Blachę złotą, poświęconą na poświęceniu.* Blachę złotą przez namaszczenie olejem poświęconą do kościelnego użycia.

11. *A gdy poświęcając.* Poświęcenie to było nie co innego, jak namaszczenie przybytku i naczyń jego.

14. Obtulit et vitulum pro peccato; cumque super caput ejus posuissent Aaron, et filii ejus manus suas,

15. immolavit eum; hauriens sanguinem, et tincto digito, tetigit cornua altaris per gyrum, quo expiato et sanctificato, fudit reliquum sanguinem ad fundamenta ejus.

16. Adipem vero qui erat super vitalia, et reticulum jecoris, duosque renunculos, cum arvinulis suis adolevit super altare;

17. vitulum cum pelle, et carnibus, et fimo, cremans extra castra, sicut praeceperat Dominus.

18. Obtulit et arietem in holocaustum; super cujus caput cum imposuissent Aaron et filii ejus manus suas,

19. immolavit eum, et fudit sanguinem ejus per circuitum altaris.

20. Ipsumque arietem in frusta concidens, caput ejus, et artus, et adipem adolevit igni,

21. lotis prius intestinis et pedibus; totumque simul arietem incendit super altare, eo quod esset holocaustum suavissimi odoris Domino, sicut praeceperat ei.

22. Obtulit et arietem secundum, in consecratione sacerdotum; posueruntque super caput ejus Aaron et filii ejus manus suas.

23. Quem cum immolasset Moyses, sumens de sanguine ejus, tetigit extremum auriculae dextrae Aaron, et pollicem manus ejus dextrae, similiter et pedis.

24. Obtulit et filios Aaron; cumque de sanguine arietis immolati tetigisset extremum auriculae singulorum dextrae, et pollices manus ac pedis dextri, reliquum fudit super altare per circuitum;

25. adipem vero, et caudam, omnemque pinguedinem quae operit intestina, reticulumque jecoris, et duos renes cum adipibus suis, et armo dextro separavit.

26. Tollens autem de canistro azymorum, quod erat coram Domino, panem absque fermento, et collyridam conspersam oleo, laganumque, posuit super adipes, et armum dextrum,

27. tradens simul omnia Aaron et filiis ejus. Qui postquam levaverunt ea coram Domino,

28. rursum suscepta de manibus eorum, adolevit super altare holocausti, eo quod consecrationis esset oblatio, in odorem suavitatis, sacrificii Domino.

29. Tulitque pectusculum elevans illud coram Domino, de ariete consecrationis in partem suam, sicut praeceperat ei Dominus.

30. Assumensque unguentum, et sanguinem, qui erat in altari, aspersit super Aaron et vestimenta ejus, et super filios illius ac vestes eorum.

31. Cumque sanctificasset eos in vestitu suo,

14. Ofiarował y cielca za grzech, y gdy na głowę iego włożył Aaron y synowie iego ręce swe,

15. ofiarował go nabrawszy krwie, y omoczywszy palec, dotknął się rogów ołtarzowych w koło. Który oczyściwszy y poświęciwszy, wylał ostatek krwie do spodku iego.

16. A łóy który był na wnętrzu, y odźiedzę wątrobną, y dwie nereczce z tłustością ich spalił na ołtarzu:

17. cielca z skórą y z mięsem y gnoiem paląc za obozem, iako Pan był przykazał.

18. Ofiarował y barana na całopalenie: na którego głowę gdy Aaron y synowie iego włożyli ręce swe,

19. ofiarował go, y wylał krew iego w koło ołtarza.

20. A samego barana w sztuki zśiekawszy, głowę iego, y członki, y łóy spalił ogniem,

21. spłókawszy pierwéy ielita z nogami. Y zaraz całego barana spalił na ołtarzu, przeto iż był całopaleniem nawdźięcznieyszéy woniéy Panu, iako mu był przykazał.

22. Ofiarował y barana wtórego, na poświęceniu kapłanów: y włożyli na głowę iego Aaron y synowie iego ręce swoie.

23. Którego ofiarowawszy Moyżesz, wziąwszy ze krwie iego, dotknął się końca ucha prawego Aaronowego, y wielkiego palca prawéy ręki, także też y nogi.

24. Ofiarował y syny Aaronowe. A gdy krwią barana ofiarowanego dotknął się końca prawego ucha każdego z nich, y palca wielkiego ręki y nogi prawéy, ostatek wylał na ołtarz w około.

25. A łóy y ogón y wszytkę tłustość która okrywa ielita y odźiedzę wątroby, y dwie nérce z łoiem ich, y łopatkę prawą oddźielił.

26. A wziąwszy z kosza przaśników, który był przed Panem, chléb bez kwasu, y kołacz oliwą zaczyniony, y krepel włożył na łoie, y łopatkę prawą,

27. daiąc wespół wszytko Aaronowi y synom iego: którzy gdy ie podnieśli przed Panem,

28. zaśię wziąwszy ie z ręku ich, spalił na ołtarzu całopalenia, bo była obiata poświęcenia, na wdźięczną wonność ofiary Panu.

29. Y wziął mostek, podnosząc ji przed Panem, z barana poświęcenia za część swoię, iako mu Pan był przykazał.

30. A wziąwszy oleiek, y krew która była na ołtarzu, pokropił Aarona y szaty iego, y syny iego, y szaty ich.

31. A gdy ie poświęćił w ubierze ich, przykazał

---

14. *Ofiarował i cielca.* Cielców; gdyż w Ex. 29, 35, przykazano, aby codzień przez siedm dni ofiarowano cielca.

30. *Olejek.* O którego przyrządzeniu w Exod. 3, 23, 30. Poświęcenie przeto, czy raczéj wylanie olejku na głowę, stanowiło poświęcenie Arcykapłana, jak wid. w. 12. Namaszczeniem zaś wspólném arcykapłanowi i niższym kapłanom było pokropienie, olejkiem zmieszanym ze krwią, ich i szat ich, takoż namaszczenie ucha prawego i wielkich palców (Ex. 29, 20).

praecepit eis, dicens: Coquite carnes ante fores tabernaculi, et ibi comedite eas. Panes quoque consecrationis edite, qui positi sunt in canistro, sicut praecepit mihi Dominus, dicens: Aaron et filii ejus comedent eos: *(Exod. 29, 32. Infr. 24, 9.)*

32. quidquid autem reliquum fuerit de carne et panibus, ignis absumet.

33. De ostio quoque tabernaculi non exibitis septem diebus, usque ad diem quo complebitur tempus consecrationis vestrae: septem enim diebus finitur consecratio:

34. sicut et impraesentiarum factum est, ut ritus sacrificii compleretur.

35. Die ac nocte manebitis in tabernaculo observantes custodias Domini, ne moriamini: sic enim mihi praeceptum est.

36. Feceruntque Aaron et filii ejus cuncta quae locutus est Dominus per manum Moysi.

im, mówiąc: Warzćie mięso przed drzwiami przybytku, a tam ie iedzćie, chleby też poświęcenia iedzćie, które w kosz są włożone, iako mi Pan przykazał, mówiąc: Aaron y synowie iego ziedzą ie:

32. a cokolwiek zostanie mięsa y chleba, ogień strawi.

33. Ze drzwi też przybytku nie wynidźiećie przez śiedm dni, aż do dnia którego się wypełni czas poświęcenia waszego. Przez śiedm dni bowiem kończy się poświęcenie:

34. jako się y teraz stało, aby się porządek poświęcenia wypełnił.

35. We dnie y w nocy mieszkać będźiećie w przybytku, pilnuiąc straży Pańskiey, abyśćie nie pomarli: bo mi tak przykazano.

36. Y uczynili Aaron y synowie iego wszytkie rzeczy które mówił Pan przez rękę Moyżeszową.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 8. w. 1. *Weźmij Aarona z synami jego.* I w starym zakonie nie godziło się nikomu służyć w kościele, chocia był Lewitskiego rodzaju, acz pierwéj pewnemi ceremoniami był poświęcony, o czém też masz, Num. 8. A jakoż się nie wstydzą heretycy dzisiejsi, którzy urząd własny kapłanom, daleko zacniejszy w nowym testamencie, bez wszelakiego święcenia, lada chłopu poruczają: azaż to nie jest przeciw godności i zacności urzędu Pana Chrystusowego?

CAPUT IX.

ROZDZIAŁ 9.

O składaniu ofiar przez Aarona, i ogniu spuszczonym z nieba na ofiary.

1. Facto autem octavo die, vocavit Moyses Aaron et filios ejus, ac majores natu Israel, dixitque ad Aaron:

2. Tolle de armento vitulum pro peccato, et arietem in holocaustum, utrumque immaculatum, et offer illos coram Domino. *(Exod. 29, 1.)*

3. Et ad filios Israel loqueris: Tollite hircum pro peccato, et vitulum atque agnum, anniculos et sine macula, in holocaustum,

4. bovem et arietem pro pacificis: et immolate eos coram Domino, in sacrificio singulorum similam conspersam oleo offerentes: hodie enim Dominus apparebit vobis.

5. Tulerunt ergo cuncta, quae jusserat Moyses ad ostium tabernaculi; ubi cum omnis multitudo adstaret,

6. ait Moyses: Iste est sermo, quem praecepit Dominus: facite, et apparebit vobis gloria ejus.

7. Et dixit ad Aaron: Accede ad altare, et immola pro peccato tuo, offer holocaustum, et deprecare pro te et pro populo: cumque mactaveris hostiam populi, ora pro eo, sicut praecepit Dominus.

1. A gdy przyszedł dźień ośmy, wezwał Moyżesz Aarona y synów iego, y starszych Izraelskich, y rzekł do Aarona:

2. Weźmi z stada ćielca za grzech, y barana na całopalenie, obu bez makuły, y ofiaruy ie przed Panem.

3. A do synów Izraelowych mówić będźiesz: Weźmićie kozła za grzech, y ćielca y baranka rocznego a bez makuły na całopalenie,

4. wołu y barana na zapokoyne: y ofiaruyćie ie przed Panem, przy ofierze każdego, białą mąkę oliwą zaczynioną ofiaruiąc, dźiś bowiem Pan ukaże się wam.

5. Przynieśli tedy wszytko co roskazał Moyżesz do drzwi przybytku: gdźie gdy wszytek lud stał,

6. rzekł Moyżesz: Ta iest mowa, którą Pan przykazał: Czyńćie a ukaże się wam chwała iego.

7. Y rzekł do Aarona: Przystąp do ołtarza, a ofiaruy za grzech twóy: ofiaruy całopalenie, a módl się sam za śię y za lud. A gdy zabiiesz ofiarę ludu, módl się za nim, iako przykazał Pan.

---

34. *Jako się i teraz stało.* T. j. tak niech będzie i na potém, ilekroć odbywać się będzie poświęcenie arcykapłana i kapłanów.

36. *Przez rękę Mojżeszową.* Przez Mojżesza.

R. 9.— 1. *Gdy przyszedł dzień ośmy.* Od poświęcenia Aarona i przybytku.— *Wezwał Mojżesz Aarona i synów jego.* Aby ci nowi kapłani składali pierwsze swoje ofiary.— *I starszych Izraelskich.* Wezwani także zostali i ci, aby uczcili pierwociny swojego arcykapłana, i żeby przez niego swoje ofiary złożyli Bogu.

2. *Ciełca za grzech.* Aby był ofiarą za grzech.

3. *Do synów Izr. mówić będziesz.* T. j. ty Aaronie, nowo-wyświęcony arcykapłanie; albowiem do ciebie już należy z powagą arcykapłańską nakazywać ludowi składanie ofiar.— *Roczne.* Tak, iżby tak cielec jak i baranek nie były starsze nad rok.

4. *Ofiarujcie je.* Przywiedźcie je do mnie, abym za was ofiarował.— *Przed Panem.* Przed ołtarzem całopalenia.— *Przy ofierze.* Mącznéj, która przydawa się do każdej ofiary z bydląt (w. 17), gdyż nie ma uczty bez chleba.—*Dziś bowiem Pan ukaże się wam.* Spuszczając ogień z nieba, który strawi wasze ofiary.

5. *Przynieśli tedy wszystko.* Potém jak Aaron, z rozkazu Mojżesza, im to zalecił (w. 3).

8. Statimque Aaron accedens ad altare, immolavit vitulum pro peccato suo;

9. cujus sanguinem obtulerunt ei filii sui; in quo tingens digitum, tetigit cornua altaris, et fudit residuum ad basim ejus.

10. Adipemque et renunculos, ac reticulum jecoris, quae sunt pro peccato, adolevit super altare, sicut praeceperat Dominus Moysi;

11. carnes vero et pellem ejus extra castra combussit igni.

12. Immolavit et holocausti victimam; obtuleruntque ei filii sui sanguinem ejus, quem fudit per altaris circuitum,

13. ipsam etiam hostiam in frusta concisam, cum capite et membris singulis obtulerunt; quae omnia super altare cremavit igni,

14. lotis aqua prius intestinis et pedibus.

15. Et pro peccato populi offerens, mactavit hircum; expiatoque altari,

16. fecit holocaustum,

17. addens in sacrificio libamenta, quae pariter offeruntur, et adolens ea super altare, absque ceremoniis holocausti matutini.

18. Immolavit et bovem atque arietem, hostias pacificas populi; obtuleruntque ei filii sui sanguinem, quem fudit super altare in circuitum.

19. Adipem autem bovis, et caudam arietis, renunculosque cum adipibus suis, et reticulum jecoris,

20. posuerunt super pectora; cumque cremati essent adipes super altare,

21. pectora eorum et armos dextros separavit Aaron, elevans coram Domino, sicut praeceperat Moyses.

22. Et extendens manus ad populum, benedixit ei. Sicque completis hostiis pro peccato, et holocaustis, et pacificis, descendit.

23. Ingressi autem Moyses et Aaron in tabernaculum testimonii, et deinceps egressi benedixerunt populo. Apparuitque gloria Domini omni multitudini;

24. et ecce egressus ignis a Domino, devoravit holocaustum, et adipes, qui erant super altare. Quod cum vidissent turbae, laudaverunt Dominum, ruentes in facies suas. (*2. Mach. 2, 10.*)

8. Y wnet Aaron przystąpiwszy do ołtarza, ofiarował cielca za grzech swóy:

9. którego krew podali mu synowie iego: w którey omoczywszy palec, dotknął się rogów ołtarzowych, a ostatek wylał u spodku iego.

10. A łóy y nereczki y odźiedzę wątroby które są za grzech, spalił na ołtarzu, iako Pan był przykazał Moyżeszowi:

11. a mięso y skórę iego za obozem spalił ogniem.

12. Ofiarował y ofiarę całopalenia: y podali mu synowie iego krew iey, którą wylał w koło ołtarza,

13. samę też ofiarę zrąbawszy w sztuki, z głową y z każdym członkiem podali. Co on wszytko na ołtarzu ogniem spalił,

14. wypłókawszy pierwey w wodźie ielita y nogi.

15. A za grzech ludu ofiaruiąc zabił kozła: a oczyśćiwszy ołtarz,

16. uczynił całopalenie,

17. przydawszy w ofierze mokre ofiary które pospołu ofiaruią, y paląc ie na ołtarzu oprócz obrzędów całopalenia porannego,

18. ofiarował y wołu y barana ofiary zapokoyne ludu: y podali mu synowie iego krew, którą wylał na ołtarz w około.

19. A łóy wołowy y ogon barani, y nereczki z tłustością ich, y odźieckę wątroby,

20. włożyli na mostki. A gdy się spaliły łoie na ołtarzu,

21. mostki ich y łopatki prawe oddźielił Aaron podnosząc przed Panem, iako był rozkazał Moyżesz.

22. A wyciągnąwszy rękę do ludu, błogosławił mu. Y dokonawszy tak ofiar za grzech y całopalenia y zapokoynych, zstąpił.

23. A wszedszy Moyżesz y Aaron do przybytku świadectwa, y zaśię wyszedszy błogosławili ludowi. Y ukazała się chwała Pańska wszytkiemu zgromadzeniu:

24. a oto wyszedszy ogień od Pana, pożarł całopalenie y łoie, które były na ołtarzu. Co gdy uyźrzały tłuscze, chwaliły Pana, padaiąc na twarzy swoie.

---

10. *Które są za grzech.* Które to są części ofiary składanéj za grzech.— *Spalił na ołtarzu.* Złożył na ołtarzu do spalenia; albowiem poźniéj ogień z nieba strawił te ofiary (w. 24).

11. *Spalił ogniem.* Stosownie do ogł. prawa (r. 4, 12).

15. *Oczyściwszy ołtarz.* Przez tę ofiarę za grzech, któréj krwią ołtarz został skropiony i namaszczony.

17. *Przydawszy w ofierze.* Z mąki białéj.— *Mokre ofiary.* Z oleju i wina, o czém Num. r. 15, 4 i 5, któreto prawo już było podane jak widać z tego miejsca, chociaż przywodzi się ono poźniéj. Num. 15.— *Oprócz obrzędów całopalenia porannego.* T. j. nie opuszczając nic z tego, co się tyczy ustawicznéj ofiary rannéj i wieczornéj.

20. *Włożyli na mostki.* Bydląt zabitych na ofiarę, które potém Aaron oddzielił, jak wid. w. 21.

21. *Podnosząc przed Panem.* Mostek bowiem piersiowy i prawa łopatka nie były palone, lecz po podniesieniu ich i ofiarowaniu Bogu, szły na korzyść kapłana ofiarującego (r. 7, 31 i 32).

22. *Błogosławił mu.* Aaron nowo-wyśw. arcykapłan. Formuła błogosławieństwa była ta, o któréj Num. 6, 24: *Niech ci Pan błogosławi* i t. d.— *Dokonawszy tak ofiar.* Po zabiciu, porąbaniu i złożeniu ofiar na ołtarzu. — *Zstąpił.* Aaron sprawujący ofiary; pozostawało jeszcze palenie tych ofiar, które nastąpiło poźniéj przez ogień z nieba (w. 24); to przeto, co powiedziano jest o paleniu ofiar od w. 10—20, wyrzeczono było przez Antycypacyą.

23. *A wszedłszy Moyżesz i Aaron do przybytku.* Dla tego, iżby Aaron ofiarował kadzidło na ołtarzu kadzenia, przed spaleniem porannéj ofiary całopalenia. Gdyż ofiara kadzenia zawsze poprzedzała ranne całopalenie baranka.— *Ukazała się chwała Pańska.* T. j. ogień od Boga zesłany dla strawienia ofiar; stało się to dla tego, aby lud zrozumiał, że kapłani ci byli ustanowieni od Boga, i są mu miłymi, i aby powziął tém większe uszanowanie ku ofiarom. Ogień ten potém ciągle był utrzymywany przez kapłanów, według przykazania. Lev. r. 6. 12.

CAPUT X.

O ukaraniu Nadaba i Abija, synów Aarona, o nakazie pożywania ostatka ofiar.

1. Arreptisque Nadab, et Abiu filii Aaron thuribulis, posuerunt ignem, et incensum desuper, offerentes coram Domino ignem alienum; quod eis praeceptum non erat. *(Num. 3, 4.—26, 61.)*

2. Egressusque ignis a Domino, devoravit eos, et mortui sunt coram Domino.

3. Dixitque Moyses ad Aaron: Hoc est quod locutus est Dominus: Sanctificabor in iis, qui appropinquant mihi, et in conspectu omnis populi glorificabor. Quod audiens tacuit Aaron.

4. Vocatis autem Moyses Misaele, et Elisaphan filiis Oziel, patrui Aaron, ait ad eos: Ite et tollite fratres vestros de conspectu sanctuarii, et asportate extra castra.

5. Confestimque pergentes, tulerunt eos sicut jacebant, vestitos lineis tunicis, et ejecerunt foras, ut sibi fuerat imperatum.

6. Locutusque est Moyses ad Aaron, et ad Eleazar, et Ithamar filios ejus: Capita vestra nolite nudare, et vestimenta nolite scindere, ne forte moriamini, et super omnem coetum oriatur indignatio. Fratres vestri, et omnis domus Israel plangant incendium quod Dominus suscitavit:

7. vos autem non egrediemini fores tabernaculi, alioquin peribitis: oleum quippe sanctae unctionis est super vos. Qui fecerunt omnia juxta praeceptum Moysi.

8. Dixit quoque Dominus ad Aaron:

9. Vinum, et omne quod inebriare potest, non bibetis, tu et filii tui, quando intratis in tabernaculum testimonii, ne moriamini: quia praeceptum sempiternum est in generationes vestras,

10. et ut habeatis scientiam discernendi inter sanctum et profanum, inter pollutum et mundum:

11. doceatisque filios Israel omnia legitima mea, quae locutus est Dominus ad eos per manum Moysi.

12. Locutusque est Moyses ad Aaron, et ad Eleazar, et Ithamar filios ejus, qui erant residui: Tollite sacrificium, quod remansit de oblatione Do-

ROZDZIAŁ 10.

1. Y porwawszy Nadab y Abiu synowie Aaronowi kadzielnice, włożyli ognia y kadzidła na wierzch ofiaruiąc przed Panem ogień obcy: czego im było nie przykazano.

2. Y wyszedszy ogień od Pana, pożarł ie, y umarli przed Panem.

3. Y rzekł Moyżesz do Aarona: To iest co Pan mówił: Poświęcon będę w tych którzy się przybliżaią do mnie, a przed oczyma wszytkiego ludu rozsławion będę. Co słysząc milczał Aaron.

4. Y zawoławszy Moyżesz Misaela y Elisaphana synów Oziela stryia Aaronowego, rzekł do nich: Idźćie a weźmićie bracią waszę od oblicza świątnice, a wynieśćie za obóz.

5. Y wnet szedszy, wźięli ie iako leżeli obleczeni w szaty płóćienne, y wyrzućili precz iak im było roskazano.

6. Y rzekł Moyżesz do Aarona, y do Eleazara, y Ithamara synów iego: Głów waszych nie odkrywaycie, a szat waszych nie rozdźieraycie, byśćie snadź nie pomarli, a na wszytko zgromadzenie nie przyszedł gniew. Bracia waszy y wszytek dóm Izraelów niech płaczą ognia, który Pan wzniećił.

7. Ale wy nie wynidźiećie ze drzwi przybytku, inaczey zginiećie: Oleiek bowiem świętego pomazania iest na was. Którzy uczynili wszytko według przykazania Moyżeszowego.

8. Y rzekł Pan do Aarona:

9. Wina y wszelkiego co upoić może pić nie będźiećie ty y synowie twoi, gdy wchodźićie do przybytku świadectwa, abyśćie nie pomarli: bo przykazanie wieczne iest w rodzaie wasze.

10. A żebyśćie mieli umieiętność rozeznania między rzeczą świętą y nie świętą, między zmazaną y czystą:

11. a żebyśćie uczyli syny Izraelowe wszytkich ustaw moich, które mowił Pan do nich przez rękę Moyżeszowę.

12. Y mówił Moyżesz do Aarona, y do Eleazara y Ithamara synów iego, którzy byli zostali: Weźmićie ofiarę, która została z obiaty Pańskiey, y iedź-

---

R. 10. — 1. *Ogień obcy.* Patrz Wujka.— *Czego im było nie przykazano.* Co im było wzbronione. Wyż. r. 6, 9.

2. *Wyszedłszy ogień od Pana.* Z przybytku gdzie Pan był czczony. Albo od ołtarza całopalenia i kadzenia. — *Pożarł ich.* Nie pochłaniając zupełnie, ale tylko nakszałt piorunu opalając ich i zabijając. Zapewne Bóg ukarał ich śmiercią doczesną, aby uniknęli wiecznéj; i grzech ich albo śmiertelnym nie był, albo zgładzili go skruchą wprzódy nim wyzionęli byli ducha.

3. *Poświęcon będę w tych.* Okażę się świętym i miłośnikiem świętości, gdy karzę gwałcicieli rzeczy świętych.— *Którzy się przybliżają do mnie.* Przez posługowanie święte.— *Rozsławion będę.* Chwalebnym się okażę.

4. *Bracią waszę.* Krewnych waszych.

6. *Głów waszych nie odkrywajcie.* Rozumie się, na znak żałoby i smutku. Nie chciał Bóg, żeby nowi kapłani świeże ich poświęcenie znieważyli niejako żałobą. — *Szat waszych nie rozdzierajcie.* To było wzbronione arcykapłanowi na pogrzebach (Lev. 21, 10); gdyż rozdarcie to szat dowodzi pewnéj słabości ducha, która nie przystała na arcykapłana. Nigdzie nie czytamy żeby to było i innym kapłanom zabronione. W obecnym zaś przypadku i miejscu zakazano im rozdzierać szaty dla przyczyny wyżéj wspomnianéj.—*Byście snadź nie pomarli.* Snadź, nie oznacza tu powątpiewania; i zdanie jest to, że pewnie pomrą.

7. *Ze drzwi przybytku.* Ze drzwi sieni przybytku.— *Olejek bowiem s. pomazania jest na was.* Bo niedawno przez święte namaszczenie zostaliście poświęceni.

9. *Co upoić może.* Kapłanowi mającemu sprawować ofiary nie godziło się używać nic upajającego, aby to nie stało się dlań powodem do ospałości i omyłek.

mini, et comedite illud absque fermento juxta altare, quia Sanctum sanctorum est.

13. Comedetis autem in loco sancto, quod datum est tibi et filiis tuis de oblationibus Domini, sicut praeceptum est mihi.

14. Pectusculum quoque quod oblatum est, et armum qui separatus est, edetis in loco mundissimo tu et filii tui, et filiae tuae tecum: tibi enim ac liberis tuis reposita sunt de hostiis salutaribus filiorum Israel,

15. eo quod armum et pectus, et adipes qui cremantur in altari, elevaverunt coram Domino, et pertineant ad te, et ad filios tuos lege perpetua, sicut praecepit Dominus.

16. Inter haec, hircum, qui oblatus fuerat pro peccato, cum quaereret Moyses, exustum reperit; iratusque contra Eleazar et Ithamar filios Aaron, qui remanserant, ait:

17. Cur non comedistis hostiam pro peccato in loco sancto, quae Sancta sanctorum est, et data vobis, ut portetis iniquitatem multitudinis, et rogetis pro ea in conspectu Domini,

18. praesertim cum de sanguine illius non sit illatum intra sancta, et comedere debueritis eam in sanctuario, sicut praeceptum est mihi?

19. Respondit Aaron: Oblata est hodie victima pro peccato, et holocaustum coram Domino: mihi autem accidit, quod vides: quomodo potui comedere eam, aut placere Domino in ceremoniis, mente lugubri?

20. Quod cum audisset Moyses, recepit satisfactionem.

ćie ią bez kwasu przy ołtarzu, bo święte nad świętemi iest.

13. Ale ieść będźiećie na mieyscu świętym, co dano tobie y synom twoim z obiat Pańskich, iako mi przykazano.

14. Mostek też który ofiarowano, y łopatkę którą oddźielono, ieść będźiećie na przeczystym mieyscu, ty y synowie twoi y córki twoie z tobą: bo tobie y synom twoim odłożone są z ofiar zbawiennych synów Izraelowych:

15. przeto iż łopatkę, y mostek, y łóy który palą na ołtarzu, podnośili przed Panem, y przynależą tobie y synom twoim prawem wiecznym, iako Pan przykazał.

16. A w tym kozła który był ofiarowan za grzech gdy Moyżesz szukał, nalazł że był spalon: y rozgniewawszy się na Eleazara y Ithamana syny Aaronowe którzy pozostali, rzekł:

17. Czemuśćie nie iedli ofiary za grzech na mieyscu świętym, gdyż święte świętych iest, y dana wam, abyśćie nośili nieprawość zgromadzenia, y modlili się za nim przed obliczem Pańskim:

18. zwłascza iż ze krwie iey nie wnieśiono do świątnice, a mieliśćie ią ieść w świątnicy, iako mi przykazano?

19. Odpowiedźiał Aaron: Ofiarowana iest dźiś ofiara za grzech y całopalenie przed Panem: mnie zaś przydało się co widźisz: iakóżem ią mógł ieść, abo się podobać Panu w obrzędach sercem żałośnym?

20. Co gdy usłyszał Moyżesz, przyiął dość uczynienie.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 10. w. 1. *Ogień obcy.* Ogień obcy był który nie był spuszczony z nieba, ani z ołtarza wzięty. Bo był dany ogień z nieba, wyżéj 9. v. 24, którego samego używano do ofiar, jako rozkazał wyżéj 6. v. 12. Ten ogień był ustawiczny zawżdy gorejąc na ołtarzu, i niegodziło się inszego ognia na ołtarz przynosić: co iż tu przestąpili synowie Aaronowi, śmiercią skarani są. Tenże ogień był chowany aż do niewolej babilońskiej. O czem czytaj 2 Mach. 1 i 2. A tenci ogień, znaczy gorącą miłość Bożą, którą ludzie Chrześcijańscy zapaleni, wszystkie ofiary swoje i dobre uczynki, mają Panu Bogu ofiarować, jako Pan Chrystus uczy. Luc. 12.

CAPUT XI.

ROZDZIAŁ 11.

O zwierzętach czystych i nieczystych.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen et Aaron, dicens:

2. Dicite filiis Israel: Haec sunt animalia, quae comedere debetis de cunctis animantibus terrae:*

1. Y rzekł Pan do Moyżesza y Aarona mówiąc:

2. Mówćie synom Izraelowym: Te są źwierzęta które ieść macie, ze wszytkich źwierząt źiemskich:

---

14. *Na przeczystém miejscu.* W sieni przybytku, przy ołtarzu całopalenia.— *Z ofiar zbawiennych.* T. j. zapokojnych, które się zanoszą za zdrowie, pokoj i pomyślność.

15. *Podnosili przed Panem.* Patrz Exod. 29, 24.

16. *Kozła, który był ofiarowan za grzech.* Za grzech ludu. Patrz r. 9, 15.— *Nalazł, że był spalon.* Dla tego, że Aaron i jego synowie, zasmuceni i przestraszeni świeżą klęską swoich, kozła tego ofiarowanego za grzech jeść nie mogli, jak byli powinni to uczynić, według prawa r. 6, 26; ztąd mniemali, że ten kozieł cały powinien był być spalony, jak to i inne mięso ofiarowane Bogu a przeznaczone kapłanom Bóg kazał spalić (r. 7, 17). — *Rozgniewawszy się na Eleezara i Ithamara.* Nie strofuje tu Aarona, bo widział go pogrążonego w smutku po stracie synów, gdyż śmierć ich więcéj ojca niż braci dotknęła.

17. *Abyście nosili nieprawość.* T. j. abyście z ofiarami ludu składanemi za grzech, razem też grzechy ludu jakby przyjęli na siebie, w celu zgładzenia ich i modlenia się za ich odpuszczenie.

18. *Zwłaszcza iż ze krwi.* Myśl ta: Należało jeść kozła za grzech; gdyż ten nie jest z tego rodzaju ofiar, których krew wylewa się do świątnicy, i którą skrapia się ołtarz kadzenia; tych bowiem nie jedzono, ale palono je za obozem, wyż. r. 6, 30.

19. *Jakożem ją mógł.* Nie mogłem, będąc przerażony tak wielką klęską. Wymówkę tę przyjął Mojżesz.

R. 11.— 2. *Które jeść macie.* Które jeść jest wolno. W rozdziale tym jest mowa o pokarmach czystych i nie-

3. Omne quod habet divisam ungulam, et ruminat in peccoribus, comedetis.* (*Deut. 14, 4.*)

4. Quidquid autem ruminat quidem, et habet ungulam, sed non dividit eam, sicut camelus et cetera, non comedetis illud, et inter immunda reputabitis.

5. Choerogryllus qui ruminat, ungulamque non dividit, immundus est.

6. Lepus quoque: nam et ipse ruminat, sed ungulam non dividit.

7. Et sus: qui cum ungulam dividat, non ruminat.

8. Horum carnibus non vescemini, nec cadavera contingetis, quia immunda sunt vobis.

9. Haec sunt quae gignuntur in aquis, et vesci licitum est: Omne quod habet pinnulas et squamas, tam in mari quam in fluminibus et stagnis, comedetis.

10. Quidquid autem pinnulas et squamas non habet, eorum quae in aquis moventur et vivunt, abominabile vobis,

11. execrandumque erit, carnes eorum non comedetis, et morticina vitabitis.

12. Cuncta quae non habent pinnulas et squamas in aquis, polluta erunt.

13. Haec sunt quae de avibus comedere non debetis, et vitanda sunt vobis: Aquilam, gryphem, et haliaeetum,

14. et milvum, ac vulturem juxta genus suum,

15. et omne corvini generis in similitudinem suam,

16. struthionem, et noctuam, et larum et accipitrem juxta genus suum:

17. bubonem et mergulum, et ibin,

18. et cygnum, et onocrotalum, et porphyrionem,

19. herodionem et charadrion juxta genus suum, upupam quoque, et vespertilionem.

20. Omne de volucribus, quod graditur super quatuor pedes, abominabile erit vobis.

21. Quidquid autem ambulat quidem super quatuor pedes, sed habet longiora retro crura, per quae salit super terram,

22. comedere debetis, ut est bruchus in genere suo, et attacus atque ophiomachus, ac locusta, singula juxta genus suum.

23. Quidquid autem ex volucribus quatuor tantum habet pedes, execrabile erit vobis:

24. et quicunque morticina eorum tetigerit, polluetur, et erit immundus usque ad vesperum:

3. wszelkie które ma rozdźielone kopyto, a przeżuwa w bydle, ieść będźiećie.

4. Lecz którekolwiek acz przeżuwa y ma kopyto, ale nie dźieli go, iako wielbłąd y inne, ieść go nie będźiećie, y między nieczyste policzyćie.

5. Jéż który przeżuwa, y kopyto nie dźieli, nieczysty iest.

6. Zaiąc też bo y ten przeżuwa, ale kopyto nie dźieli.

7. Y świnia: która acz dźieli kopyto, nie przeżuwa.

8. Tych mięsa ieść nie będźiećie, ani się ścierwów dotkniećie: bo wam są nie czyste.

9. Te są które się rodzą w wodźie, y godzą się ieść. Wszelkie co ma skrzelle y łuski, tak w morzu iako w rzekach y w ieźiorach ieść będźiećie.

10. Lecz cokolwiek skrzelli y łuski nie ma, z tych które się w wodźie ruchaią y żywią: omierzłe wam,

11. y obrzydłe będźie, mięsa ich ieść nie będźiećie, a zdechlin warować się będźiećie.

12. Wszytko co nie ma skrzel y łuski w wodach, nieczyste będźie.

13. Te są których z ptastwa ieść nie maćie, y strzédz się ich maćie: Orła, y grypha, y orła morskiego,

14. y kanie, y sępa, według rodzaiu iego,

15. y wszelkiego kruczego rodzaiu, na podobieństwo iego,

16. strusa, y sowy, y łyski, y iastrząba według rodzaiu swego:

17. puhacza, y nórka, y Ibę,

18. y łabędźia, y bąka, y porphyriona,

19. herodyana, y charadryona według rodzaiu swego, dudka też y nietoperza.

20. Wszelkie z latających, które chodźi na cztérech nogach, obrzydłe wam będzie.

21. A cokolwiek acz chodźi na cztérech nogach, ale ma dłuższe poszlednie golenie, któremi skacze po źiemi,

22. ieść maćie: iako iest szarańcza w rodzaiu swoim, y attakus, y ophiomachus, y koniczek, każde według rodzaiu swego.

23. A cokolwiek z latających cztéry tylko nogi ma, obrzydłe wam będźie:

24. a ktokolwiek się dotknie zdechliny ich, splugawi się, y będźie nieczystym aż do wieczora:

---

czystych. P. Bóg prawa o rozróżnianiu pokarmów tych przepisał grubemu ludowi dla tego: 1) aby ćwiczył go w powściągliwości, posłuszeństwie i religii; 2) ażeby od czystości zewnętrznéj wznosili się do czystości ducha, powstrzymując się od grzechów, a zwłaszcza od bałwochwalstwa; 3) bo pokarmy, które się tu wzbraniają, powiększéj części szkodliwe są zdrowiu, ze swego przyrodzenia; 4) nieczyste te zwierzęta są godłem występków, których się chronić powinniśmy.

3. *Rozdzielone kopyto.* Jak owce, woły i t. p.—*W bydle.* W czworonożnych zwierzętach.

6. *Zając.* Dla tejże przyczyny i królik.

8. *Ani się ścierwów dotkniecie.* A ztąd i łoju z nich wydobywać i używać go nie mogli.

9. *Skrzele i łuski.* Jeżeli jednego z nich, lub drugiego nie mają, takie ryby uważają się za nieczyste, jak np. węgorze, które są bez łusek.

14. *Według rodzaju swego.* Według gatunków swoich, gdyż wiele jest gatunków sępów.

15. *Na podobieństwo jego.* T. j. według podobieństwa jego; jak gdyby mówił: wszystkie ptaki podobne do kruka, i z tegoż rodzaju, mają się uważać za nieczyste.

16. *Łyski.* Ptak z rodzaju kokoszek wodnych. Linde.

17. *Ibę.* Ptak Egipski, nieprzyjaciel wężów.

20. *Wszelkie z latających.* Tu jest mowa nie tak o ptakach, jak raczej o owadach latających, co pokazują następne wiersze:

22. *Attakus, i ophiomachus.* Są to gatunki szarańczy.

23. *Cztery tylko ma nogi.* Rozumie się równe; jeśli bowiem tylne ma dłuższe, któremi skacze, uważa się za czyste, jak pow. w. 21.

25. et si necesse fuerit, ut portet quippiam horum mortuum, lavabit vestimenta sua, et immundus erit usque ad occasum solis.

26. Omne animal quod habet quidem ungulam, sed non dividit eam, nec ruminat, immundum erit: et qui tetigerit illud, contaminabitur.

27. Quod ambulat super manus ex cunctis animantibus, quae incedunt quadrupedia, immundum erit: qui tetigerit morticina eorum, polluetur usque ad vesperum.

28. Et qui portaverit hujuscemodi cadavera, lavabit vestimenta sua, et immundus erit usque ad vesperum: quia omnia haec immunda sunt vobis.

29. Haec quoque inter polluta reputabuntur de his, quae moventur in terra, mustela et mus et crocodilus, singula juxta genus suum,

30. mygale, et chamaeleon, et stellio, et lacerta, et talpa:

31. omnia haec immunda sunt. Qui tetigerit morticina eorum, immundus erit usque ad vesperum:

32. et super quod ceciderit quidquam de morticinis eorum, polluetur tam vas ligneum et vestimentum, quam pelles et cilicia: et in quocunque fit opus, tingentur aqua, et polluta erunt usque ad vesperum, et sic postea mundabuntur.

33. Vas autem fictile, in quod horum quidquam introceciderit, poluetur, et idcirco frangendum est.

34. Omnis cibus, quem comedetis, si fusa fuerit super eum aqua, immundus erit: et omne liquens quod bibitur de universo vase, immundum erit.

35. Et quidquid de morticinis hujuscemodi ceciderit super illud, immundum erit: sive clibani, sive chytropodes, destruentur, et immundi erunt.

36. Fontes vero et cisternae, et omnis aquarum congregatio munda erit. Qui morticinum eorum tetigerit, polluetur.

37. Si ceciderit super sementem, non polluet eam.

38. Si autem quispiam aqua sementem perfuderit, et postea morticinis tacta fuerit, illico poluetur.

39. Si mortuum fuerit animal, quod licet vobis comedere, qui cadaver ejus tetigerit, immundus erit ad vesperum:

40. et qui comederit ex eo quidpiam, sive portaverit, lavabit vestimenta sua, et immundus erit usque ad vesperum.

25. a ieśliby potrzeba było aby niósł co z tych zdechłego, wypierze szaty swoie, y będźie nieczysty aż do zachodu słońca.

26. Wszelkie źwierzę które acz ma kopyto, ale go nie dźieli, ani przeżuwa, nieczyste będźie a kto się go dotknie, splugawi się.

27. Co chodźi na łapach ze wszytkich źwierząt, które chodzą na cztérech nogach, nieczyste będźie: kto się dotknie śćiérwu ich, będźie zmazany aż do wieczora.

28. A ktoby takie śćiérwy nośił, wypierze szaty swoie, y nieczysty będźie aż do wieczora: wszytko to bowiem plugawe wam iest.

29. Te też między plugawemi będą poczytane, z tych które się ruszaią na źiemi, łaśica, y mysz, y krokodyl, każde według rodzaiu swego,

30. mygale, chameleon, y tarantula, y iasczorka, y kret:

31. wszytko to nieczyste iest. Kto się dotknie śćiérwu ich, nieczysty będźie aż do wieczora:

32. y na cokolwiek upadnie co śćiérwu ich, splugawione będźie, tak naczynie drzewiane, y szata, iako y skóry y włośienice: y w czym kolwiek robią: będą w wodźie omoczone, y będą zmazane aż do wieczora, a tak potym będą oczyśćione.

33. A naczynie gliniane, w któreby co z tych wpadło, splugawione będźie, y przetóż ma bydź stłuczono.

34. Wszelki pokarm, który ieść będźiećie, ieśli wleią nań wody, nieczysty będźie: y wszelka rzecz mokra y którą piią z wszelkiego naczynia, nieczysta będźie.

35. Y cokolwiek zdechlin takowych padnie na nie, nieczyste będźie: bądź piece, bądź panwie, będą skażone, y nieczyste będą.

36. A źrzódła y studnie, y każde zgromadzenie wód, czyste będźie. Ktoby się śćiérwów tych rzeczy dotknął, splugawion będźie.

37. Jeśli upadnie na naśienie, nie splugawi go.

38. Ale ieśli kto wodą poleie naśienie, a potym się go zdechlina dotknie, natychmiast będźie splugawione.

39. Jeśli zdechnie bydlę, które się wam ieść godźi, kto się śćiérwu iego dotknie, nieczysty będźie aż do wieczora:

40. a ktoby iadł co z niego, aboby nośił, upierze szaty swoie, y nieczysty będźie aż do wieczora.

---

25. *Jeśliby potrzeba było, aby niosł.* Jeżeli, np. musi wynieść z miasta, lub usunąć z drogi, żeby powietrza nie zarażało.

26. *Kto się go dotknie.* T. j. zdechlinę jego; gdyż zwierzęta te żywe mogły być dotykane, jak konie, wielbłądy, osły, na których nawet jeżdżono.

27. *Co chodzi na łapach.* Zwierze używające przednich nóg jakby rąk, jak małpa i niedźwiedź.

28. *Nieczysty będzie.* Patrz Wujka.

32. *Włosienice.* Szaty twarde z sierści.—*W czemkolwiek robią.* Wszelkie naczynie używane przy jakiéj robocie.—*A tak potém będą oczyszczone.* Będą czyste, ani potrzeba będzie innego umywania i oczyszczania, lecz za nadejściem wieczora ustawała ta prawna nieczystość.

34. *Jeśli wleją nań wody.* T. j. wody nieczystéj, albo płynącéj z nieczystego naczynia.— *Z wszelkiego naczynia.* Rozumie się nieczystego.

36. *A źródła i studnie.* Choćby w nie wpadło cóś nieczystego, nie zaciągną nieczystoty; Bóg tak postanowił z powodu wielkiéj potrzeby wód, bez których ludzie obejść się nie mogą.

37. *Jeśli upadnie na nasienie.* Nie splugawi się nasienie; chybaby było polane wodą; wtedy bowiem to nasienie, jako łatwiéj ściągające na się brudy, uważa się za nieczyste, i ma być oddane zwierzętom.

40. *Ktoby jadł co z niego.* Ktoby jadł z téj zdechliny, lub niosł, lecz nie wiedząc o tém, będzie nieczysty aż do wieczora; bo jeśliby wiedząc jadł, zgrzeszyłby ciężko, i byłby kary godzien.

41. Omne quod reptat super terram, abominabile erit, nec assumetur in cibum.

42. Quidquid super pectus quadrupes graditur, et multos habet pedes, sive per humum trahitur, non comedetis, quia abominabile est.

43. Nolite contaminare animas vestras, nec tangatis quidquam eorum, ne immundi sitis.

44. Ego enim sum Dominus Deus vester: sancti estote, quia ego sanctus sum. Ne polluatis animas vestras in omni reptili, quod movetur super terram. (*Infr. 19, 2.*)

45. Ego enim sum Dominus, qui eduxi vos de terra Aegypti, ut essem vobis in Deum. Sancti eritis, quia ego sanctus sum. (*1. Pet. 1. 16.*)

46. Ista est lex animantium ac volucrum, et omnis animae viventis, quae movetur in aqua, et reptat in terra,

47. ut differentias noveritis mundi et immundi, et sciatis, quid comedere et quid respuere debeatis.

41. Wszelkie co płaza po ziemi, obrzydłe będzie, ani będzie brano na pokarm.

42. Cokolwiek na piersiach łazi o czterech nogach, y nóg wiele ma, abo się włoczy po ziemi, ieść nie będziecie, bo brzydkie iest.

43. Nie plugawćie dusz waszych, ani się dotykayćie nic tych rzeczy, abyście nie byli nieczystymi.

44. Bom ia iest Pan Bóg wasz: bądźćie świętymi, bom ia święty iest. Nie plugawćie dusz waszych żadnym płazem, który się rucha po ziemi.

45. Bom ia iest Pan, którym was wywiódł z ziemie Egyptskiey, abych wam był za Boga. Świętymi będziecie, bom ia święty iest.

46. Tenći iest zakon żwierząt y ptaków, y wszelkiey duszy żywiącey, która się rucha w wodzie y płaza się po ziemi,

47. abyście znali różność czystego y nieczystego, y wiedźieli cobyście ieść abo odrzucać mieli.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 11.** w. 28. *Nieczystym będzie.* To jest, ktokolwiek takim nieczystym był we dług zakonu, ten nie mógł przebywać z drugimi ludźmi, ani do kościoła wnijść, ani z ofiar pożywać, o czem masz często w zakonie Mojżeszowym. Figura to była Exkomunikacyi albo *irregularitatis.* Acz u nas chrześcijan są te karania cięższe i sroższe.

CAPUT XII. — ROZDZIAŁ 12.

O ustawach dotyczących oczyszczenia niewiast po połogu.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Loquere filiis Israel, et dices ad eos: Mulier, si suscepto semine pepererit masculum, immunda erit septem diebus juxta dies separationis menstruae. (*Luc. 2, 22.*)

3. Et die octavo circumcidetur infantulus: (*Luc 2. 21,*)

4. ipsa vero triginta tribus diebus manebit in sanguine purificationis suae. Omne sanctum non tanget, nec ingredietur in sanctuarium, donec impleantur dies purificationis suae.

5. Sin autem feminam pepererit, immunda erit duabus hebdomadibus juxta ritum fluxus menstrui, et sexaginta sex diebus manebit in sanguine purificationis suae.

6. Cumque expleti fuerint dies purificationis suae, pro filio, sive pro filia, deferet agnum an-

1. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

2. Mów synom Izraelowym, y rzeczesz do nich: Niewiasta ieśli przyiąwszy nasienie, porodźi mężczyznę, nieczystą będźie przez śiedm dni, według dni odłączenia mieśięczney.

3. A ósmego dnia będźie obrzezano dźieciątko

4. a ona trzydźieści y trzy dni mieszkać będźie we krwi oczyśćienia swego. Żadney rzeczy świętey niedotknie się, y nie wnidźie do świątnice, aż się wypełnią dni oczyśćienia iey.

5. A ieśli dźieweczkę urodźi, nieczysta będźie dwie niedźieli, według zwyczaiu choroby mieśięczney, a sześćdźieśiąt y sześć dni będźie mieszkać we krwi oczyśćienia swego.

6. A gdy się wypełnią dni oczyśćienia iey, za syna, abo za córkę, przyniesie baranka rocznego

---

43. *Dusz waszych.* Was samych.— *Ani się dotykajcie tych rzeczy.* Tak więc płazów i dotykać się nie mogli.

44. *Swiętymi.* T. j. czystymi.— *Bom ja święty jest.* Czysty jestem i brzydzę się nieczystotą pogan w ich ofiarach i ucztach, (o których ś. Aug. l. bel. 7. de Civit.) i chcę abyście od téj czystości waszéj zewnętrznéj wznosili się do naśladowania świętości mojéj.

45. *Bom ja jest Pan.* Który tak wam rozkazuję, a którego słuchać wam należy.

R. 12.— 2. *Jeśli przyjąwszy nasienie.* Jeśli pocznie płód po przyjęciu nasienia mężczyzny w spółkowaniu. Ztąd N. Marya prawem tém nie była związana, gdyż Chr. poczęła z Ducha ś.—*Nieczystą będzie przez siedm dni.* Tak dalece, iż nikomu, ani mężowi nawet, niegodzi się z nią przestawać przez siedm dni: w ciągu zaś następnych dni 33-ch, nie mogła wchodzić do świątyni, lecz wolno było z nią rozmawiać, jeść i przestawać (tylko nie spółkować cieleśnie, była bowiem nakształt miesięcznéj): i przeto przez te siedm dni nazywała się *odłączoną*, i były to dni odłączenia; pozostałe zaś dni 33 były dniami oczyszczenia.— *Według dni odłączenia miesięcznéj.* Przez te siedm dni będzie nieczystą tak, jak i niewiasta mająca peryody, o czém w r. 15, 19.

4. *We krwi.* Dla upływu krwi, z któréj ciągle się oczyszcza.

5. *Dwie niedziele.* T. j. dni 14, dwa razy więcéj, niż po urodzeniu chłopca.— *Sześćdziesiąt i sześć dni.* W ogóle więc, po dodaniu owych 14-tu, jest nieczystą dni 80. Dłuższy czas oczyszczenia naznacza się, bo niewiasty po urodzeniu córki doświadczają dłuższego płynienia krwi.

6. *Przyniesie baranka.* Na oczyszczenie własne, nie dziecięcia wydanego na świat.— *Na całopalenie.* Dla podziękowania Bogu, iż przeszło niebezpieczeństwo po-

niculum in holocaustum, et pullum columbae sive turturem pro peccato, ad ostium tabernaculi testimonii, et tradet sacerdoti,

7. qui offeret illa coram Domino, et orabit pro ea, et sic mundabitur a profluvio sanguinis sui. Ista est lex parientis masculum aut feminam.

8. Quodsi non invenerit manus ejus, nec potuerit offere agnum, sumet duos turtures vel duos pullos columbarum, unum in holocaustum, et alterum pro peccato: orabitque pro ea sacerdos, et sic mundabitur. *(Supr. 5, 7—11. Luc. 2, 24.)*

na całopalenia, y gołąbię abo synogarlicę za grzech, do drzwi przybytku świadectwa, y odda kapłanowi,

7. który ie ofiaruie przed Panem, y będzie się modlił za nię, y tak będzie oczyściona, od płynienia krwie iey, ten iest zakon rodzącey syna abo dziewkę.

8. A ieśliby nie nalazła ręka iey aniby mogła ofiarować baranka: weźmie parę synogarlic, abo dwoie gołąbiąt, iedno na całopalenie, a drugie za grzech, y będzie się modlił za nię kapłan, y tak będzie oczyściona.

CAPUT XIII.

ROZDZIAŁ 13.

O sposobie poznawania trądu na ludziach, i na szacie.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, et Aaron, dicens:

2. Homo, in cujus cute et carne ortus fuerit diversus color sive pustula, aut quasi lucens quippiam, id est, plaga leprae, adducetur ad Aaron sacerdotem, vel ad unum quemlibet filiorum ejus.

3. Qui cum viderit lepram in cute, et pilos in album mutatos colorem, ipsamque speciem leprae humiliorem cute et carne reliqua: plaga leprae est, et ad arbitrium ejus separabitur.

4. Sin autem lucens candor fuerit in cute, nec humilior carne reliqua, et pili coloris pristini, recludet eum sacerdos septem diebus,

5. et considerabit die septimo: et siquidem lepra ultra non creverit, nec transierit in cute priores terminos, rursum recludet eum septem diebus aliis.

6. Et die septimo contemplabitur: si obscurior fuerit lepra, et non creverit in cute, mundabit eum quia scabies est: lavabitque homo vestimenta sua, et mundus erit.

7. Quodsi postquam a sacerdote visus est, et redditus munditiae, iterum lepra creverit, adducetur ad eum,

8. et immunditiae condemnabitur.

9. Plaga leprae si fuerit in homine, adducetur ad sacerdotem,

10. et videbit eum. Cumque color albus in cute

1. Y rzekł Pan do Moyżesza y Aarona, mówiąc:

2. Człowiek na którego skórze y ciele pokaże się różna barwa, abo krosta, abo co lśniącego się, to iest, plaga trądu: przywiedźion będzie do Aarona kapłana, abo do iednego któregóżkolwiek z synów iego.

3. Który gdy uyźrzy trąd na skórze, y włosy w białą barwę odmienione, y sam kształt trądu niższy niźli skóra y inne ciało: plaga trądu iest, y na zdanie iego będźie odłączony.

4. Ale ieśli lśniąca się białość będźie na skórze, a nie niższa niźli inne ciało, y włosy téyże barwy co y piérwéy: zamknie go kapłan przez śiedm dni,

5. y ogląda dnia śiódmego: a ieśliby trąd daléy się nie szerzył, y nie przestąpił na skórze piérwszych granic: zasię go zamknie drugą śiedm dni.

6. A śiódmego dnia ogląda: Jeśliby ciemnieyszy był trąd, a na skórzeby nie urósł, oczyśći go, bo świerzb iest: y upierze człowiek szaty swoie, a będźie czystym.

7. Lecz ieśliby potym, iako go kapłan oglądał, y przywrócon był do chędogośći, zaś trąd urósł, przywiodą go do niego,

8. y będźie osądzony za nieczystego.

9. Plaga trądu ieśliby była na człowiecze, przywiodą go do kapłana,

10. y ogląda go. A gdy biała barwa na skó-

---

rodzenia.— *Za grzech.* Za nieczystość, będącą jakby prawnym grzechem, który tą ofiarą był gładzony. Albo i za grzech we właściwém znaczeniu, jeśli go się dopuściła w chorobie połogowéj, albo w czém inném.

7. *Będzie oczyszczona od płynienia krwi jéj.* Od nieczystoty prawnéj, którą zaciągnęła z powodu upływu krwi porodzenia, tak iż odtąd będzie już mogła wchodzić do świątnicy, dotykać poświęconych rzeczy i t. p.

8. *A jeśliby nie nalazła ręka jéj.* Jeśliby tak dalece była ubogą, iż nie miałaby za co kupić baranka etc. Tak uczyniła N. Marya, duchem i majętnością uboga.

R. 13. — 2. *Co lśniącego się.* Jakby lsniące się otręby, albo łuski; te były pierwsze znaki pojawiającego się trądu. Wątpliwość jest, azali trąd, o ktorym się mówi w tym rozdziale, był tejże natury co i trąd zwyczajny w naszych krajach. Walez. (de sacra Philosophia, c. 19) utrzymuje, że to był trąd różny od naszego, i zawierał w sobie komplikacye rozmaitych zaskórnych chorób.— *Przywiedzion będzie do Aarona kapłana.* Bo do kapłana należało osądzić, czy kto był sposobny, t. j. czysty, iżby mógł wchodzić do świątyni, lub nie.

3. *Włosy w białą barwę.* Białość bowiem włosów, była znakiem zepsucia i wady ciała, z którego wyrastały.— *Kształt trądu niższy.* Ukazująca się powierzchowność trądu, jest niższa od skóry ciała, czyli miejsca w których się pokazuje trąd, są wklęsłe nieco.— *Odłączony.* Jako nieczysty.

6. *Oczyści go.* Ogłosi go, że jest czystym.

8. *Będzie osądzony za nieczystego.* Gdyż pojawiły się w nim znaki ciągłego i wkorzenionego trądu.

10. *Samo też mięso żywe.* T. j. trąd wrosły już w żywe mięso, więc już dawniejszy i gorszy od tego, który się okazuje tylko na skórze i włosach.

fuerit, et capillorum mutaverit aspectum, ipsa quoque caro viva apparuerit,

11. lepra vetustissima judicabitur, atque inolita cuti. Contaminabit itaque eum sacerdos, et non recludet, quia perspicuae immunditiae est.

12. Sin autem efflоruerit discurrens lepra in cute, et operuerit omnem cutem a capite usque ad pedes, quidquid sub aspectum oculorum cadit,

13. considerabit eum sacerdos, et teneri lepra mundissima judicabit, eo quod omnis in candorem versa sit, et idcirco homo mundus erit.

14. Quando vero caro vivens in eo apparuerit,

15. tunc sacerdotis judicio polluetur, et inter immundos reputabitur, caro enim viva si lepra aspergitur, immunda est.

16. Quodsi rursum versa fuerit in alborem, et totum hominem operuerit,

17. considerabit eum sacerdos, et mundum esse decernet.

18. Caro autem et cutis in qua ulcus natum est et sanatum,

19. et loco ulceris cicatrix alba apparuerit, sive subrufa, adducetur homo ad sacerdotem.

20. Qui cum viderit locum leprae humiliorem carne reliqua, et pilos versos in candorem, contaminabit eum: plaga enim leprae orta est in ulcere.

21. Quodsi pilus coloris est pristini, et cicatrix subobscura, et vicina carne non est humilior, recludet eum septem diebus:

22. et si quidem creverit, adjudicabit eum leprae:

23. sin autem steterit in loco suo, ulceris est cicatrix, et homo mundus erit.

24. Caro autem et cutis, quam ignis exusserit, et sanata albam sive rufam habuerit cicatricem,

25. considerabit eam sacerdos, et ecce versa est in alborem, et locus ejus reliqua cute est humilior: contaminabit eum, quia plaga leprae in cicatrice orta est.

26. Quod si pilorum color non fuerit immutatus, nec humilior plaga carne reliqua, et ipsa leprae species fuerit subobscura, recludet eum septem diebus,

27. et die septimo contemplabitur: si creverit in cute lepra, contaminabit eum:

28. sin autem in loco suo candor steterit non satis clarus, plaga combustionis est, et idcirco mundabitur, quia cicatrix est combusturae.

29. Vir sive mulier, in cujus capite vel barba germinaverit lepra, videbit eos sacerdos:

rze będzie, y zmieni włosów pozór, y same też mięso żywe się ukaże:

11. za trąd zastarzały będzie osądzony y wrosły w skórę. Splugawi go tedy kapłan, a nie zamknie, bo iasną nieczystotę ma.

12. Ale ieśli się rozkwitł rozchodząc się trąd po skórze, y okrył wszytkę skórę od głowy aż do nóg: cokolwiek okiem oglądano bydź może,

13. obeźrzy go kapłan, y że ma czysty trąd, osądźi: przeto że się wszytek w białość obróćił, y dla tego człowiek czysty będźie.

14. A kiedy się na nim żywe mięso pokaże,

15. tedy za rozsądkiem kapłańskim splugawiony będźie, y między nieczyste policzony, mięso bowiem żywe ieśli iest trędem nakażone, nieczyste iest.

16. Lecz ieśli się zaśię obróći w białość, y okryie wszytkiego człowieka,

17. ogląda go kapłan y osądźi czystym.

18. Ciało zaś y skóra na którey się wrzód uczynił y zgoił,

19. a na mieyscu wrzodu ukazałaby się blizna biała abo przyczerwieńszym, przywiodą człowieka do kapłana:

20. który gdy uyźrzy mieysce trędu niższe niż insze ciało, y włosy w białość obrócone, splugawi go: plaga bowiem trędu uczyniła się we wrzodźie.

21. A ieśli włos dawną ma barwę, a blizna przyćiemnieyszym, a nie głębsza niźli bliskie ciało, zamknie go przez śiedm dni:

22. a ieśliby urosła, przysądźi mu trąd:

23. lecz ieśli stanie na swym mieyscu, blizna iest wrzodowa, a człowiek czysty będźie.

24. A ciało y skóra, którąby ogień spalił, ieśli uzdrowione, ma bliznę białą abo czerwoną,

25. ogląda ią kapłan, alić się w białość odmieniła, a mieysce iey iest głębsze niźli inna skóra: splugawi go, bo śię plaga trędu na bliznie zaczęła.

26. A ieśliby się włosów barwa nie odmieniła, ani plaga niższa iest niźli insze ciało, a kształt sam trędu iest przyćiemnieyszym, zamknie go przez śiedm dni,

27. a śiódmego dnia ogląda. Jeśli się rozszerzył na skórze trąd, splugawi go.

28. Lecz ieśliby na swym mieyscu białość stanęła nie dosyć iasna, plaga spalenia iest, y przeto będźie oczyśćion, blizna bowiem iest spalenia.

29. Mąż abo niewiasta, w któregoby głowie abo brodźie wyrastał trąd: ogląda ie kapłan.

---

11. *Splugawi go kapłan.* Ogłosi za nieczystego.

13. *Że ma czysty trąd.* T. j. niezarazliwy, i przeto taki nie będzie uważany za trędowatego, a tylko za liszajowatego.

14. *Żywe mięso.* Jeżeli trąd rozsiany na mięsie, po rozpęknieniu skóry się ukaże.

15. *Splugawiony będzie.* Za nieczystego poczytan będzie.

16. *Zasię obróci w białość.* Będzie czystym, gdyż to jest znakiem, że ciało przychodzi do zdrowia, i znowu skórą się powleka.

23. *Lecz jeśli stanie na swém miejscu.* Gdyż, jeśliby był trąd, toby się rozszerzał.

24. *Białą albo czerwoną.* Jeśliby blizna została od opalenia, byłaby czarna; gdy zaś jest biała, lub czerwonawa, można podejrzewać, że się trąd znajduje.

28. *Plaga spalenia jest.* Blizna pochodząca od spalenia.

29. *W któregoby głowie, albo brodzie.* Trąd znajdujący się na innych częściach ciała, zamieniał włosy na białe; ten zaś który pojawia się na głowie i brodzie, zamienia włosy na żółte i je wycieńcza.

30. et siquidem humilior fuerit locus carne reliqua, et capillus flavus, solitoque subtilior: contaminabit eos, quia lepra capitis ac barbae est,

31. Sin autem viderit locum maculae aequalem vicinae carni, et capillum nigrum: recludet eum septem diebus,

32. et die septimo intuebitur. Si non creverit macula, et capillus sui coloris est, et locus plagae carni reliquae aequalis:

33. radetur homo absque loco maculae, et includetur septem diebus aliis.

34. Si die septimo visa fuerit stetisse plaga in loco suo, nec humilior carne reliqua, mundabit eum, lotisque vestibus suis mundus erit.

35. Sin autem post emundationem rursus creverit macula in cute,

36. non quaeret amplius utrum capillus in flavum colorem sit immutatus, quia aperte immundus est.

37. Porro si steterit macula, et capilli nigri fuerint, noverit hominem sanatum esse, et confidenter eum pronuntiet mundum.

38. Vir, sive mulier, in cujus cute candor apparuerit,

39. intuebitur eos sacerdos: si deprehenderit subobscurum alborem lucere in cute, sciat non esse lepram, sed maculam coloris candidi, et hominem mundum.

40. Vir, de cujus capite capilli fluunt, calvus et mundus est,

41. et si a fronte ceciderint pili, recalvaster et mundus est.

42. Sin autem in calvitio sive in recalvatione albus vel rufus color fuerit exortus,

43. et hoc sacerdos viderit, condemnabit eum haud dubie leprae, quae orta est in calvitio.

44. Quicumque ergo maculatus fuerit lepra, et separatus est ad arbitrium sacerdotis,

45. habebit vestimenta dissuta, caput nudum, os veste contectum, contaminatum ac sordidum se clamabit.

46. Omni tempore, quo leprosus est et immundus, solus habitabit extra castra.

47. Vestis lanea sive linea, quae lepram habuerit

30. A ieśliż głębsze będźie mieysce niźli inne ciało, a włos żółty, y nad zwyczay cieńszy, splugawi ie, bo trąd głowy y brody iest.

31. Ale ieśli uyźrzy mieysce zmazy równe bliskiemu ciału, y włos czarny: zamknie go przez śiedm dni,

32. a dnia śiódmego ogląda. Jeśli nie przyrosło zmazy, a włos swą barwę ma, a miesce sadzela równe innemu ciału:

33. ogolą człowieka oprócz mieysca zmazy, y zamkną go przez drugą śiedm dni.

34. Jeśli dnia śiódmego uyźrzą ano stoi sadzel na swym mieyscu, a nie iest głębszy niźli inne ciało, oczyśći go, y wymywszy szaty swe czysty będźie.

35. Ale ieśli po oczyśćieniu urośćie zaś zmaza na skórze,

36. nie będźie więcey patrzył, ieśli włos w żółtą barwę iest odmieniony abo nie, bo iawnie nieczysty iest.

37. Ale ieśli zmaza stanie, a włosy czarne będą, niechay wie, że człowiek iest uzdrowiony, a śmiele go czystym niech osądźi.

38. Mąż albo Niewiasta, u którego na skórze ukaże się białość,

39. ogląda ie kapłan, a ieśli naydźie że się przyćiemnieysza białość łśni na skórze, niechay wie że nie iest trąd, ale plama biała, a człowiek czysty.

40. Mąż z którego głowy włosy lazą, łysy a czysty iest:

41. a ieśli od czoła włosy mu oblazły, przełyśiały y czysty iest.

42. Ale ieśli na łyśinie, abo na przełyśieniu biała albo czerwona barwa się ukaże,

43. a kapłan to uyźrzy, przysądźi mu bez wątpienia trąd, który urósł na łyśinie.

44. Ktokolwiek tedy będźie splugawion trądem, a oddźielon iest za rozsądkiem kapłańskim:

45. będźie miał szaty rozpróte, głowę odkrytą, usta szatą zakryte, y będźie wołał że iest splugawiony y smrodliwy.

46. Przez wszytek czas póki iest trędowatym y nieczystym, sam będźie mieszkał za obozem.

47. Szata sukienna, abo płócienna, któraby miała trąd,

---

32. *Sadzela.* Sadzel, a, m.— rana, guz, wrzód. Linde.

33. *Ogolą.* Żeby wyraźniéj dało się widzieć, czy trąd po siedmiu dniach się rozszerzył.

38. *U którego na skórze ukaże się białość.* Tutaj opisuje się piega, t. j. prosta plama białego koloru, powstająca na ciele, która nie jest trądem.

42. *Biała, albo czerwona barwa.* Plamy białe albo czerwone dowodzą skażenia soków, któremi się karmią włosy. Takie znaki wskazują, że się pojawia trąd na łysinie (na środku głowy), i przełysieniu (łysinie tylko z przodu głowy).

45. *Szaty rozpróte.* Było to pożyteczne dla trędowatych, gdyż łatwiéj występowały z ciała zepsute humory; i dla zdrowych, bo prędzéj mogli rozróżnić tych, którzy byli trądem zarażeni. Dla tychże przyczyn mieli i *głowę odkrytą.— Usta szatą zakryte.* Nie zawsze, lecz wtedy kiedy się zbliżał do innych, iżby oddechem nie udzielił im swéj choroby.— *Będzie wołał, że jest splugawiony.* Żeby ktoś niebezpiecznie nie zbliżył się do niego.

46. *Sam będzie mieszkał za obozem.* Na puszczy, gdzie wówczas zostawali. Gdy Izraelici zamieszkali w miastach Judei, wtenczas trędowaci przebywali za murami miasta; osobom znakomitszym pozwalano mieszkać w mieście, jeżeli miały domy swe odosobnione, jak to czytamy o królu Oziaszu. IV. Reg. 15, 5.

47. *Szata sukienna, albo płócienna.* Jest to gatunek trądu przez podobieństwo; ponieważ trąd jest chorobą zaraźliwą, może przeto w pewien sposób przylgnąć do szat i ścian domu, a ztąd udzielać się tym którzy mieszkają w takich domach, lub używają szat i naczyń zarażonych.

48. in stamine atque subtegmine, aut certe pellis, vel quidquid ex pelle confectum est,
49. si alba vel rufa macula fuerit infecta, lepra reputabitur ostendeturque sacerdoti:

50. qui consideratam recludet septem diebus,
51. et die septimo rursus aspiciens, si deprehenderit crevisse, lepra perseverans est: pollutum judicabit vestimentum, et omne in quo fuerit inventa:
52. et idcirco comburetur flammis.
53. Quodsi eam viderit non crevisse,
54. praecipiet, et lavabunt id, in quo lepra est, recludetque illud septem diebus aliis.
55. Et cum viderit faciem quidem pristinam non reversam, nec tamen crevisse lepram, immundum judicabit, et igne comburet, eo quod infusa sit in superficie vestimenti vel per totum, lepra.
56. Sin autem obscurior fuerit locus leprae, postquam vestis est lota, abrumpet eum, et a solido dividet.
57. Quodsi ultra apparuerit in his locis, quae prius imaculata erant, lepra volatilis et vaga, debet igne comburi:
58. si cessaverit, lavabit aqua ea, quae pura sunt, secundo et munda erunt.
59. Ista est lex leprae vestimenti lanei et linei, staminis, atque subtegminis, omnisque supellectilis pelliceae, quomodo mundari debeat, vel contaminari.

48. na osnowie abo na wątku, abo więc skóra, abo cokolwiek z skóry uczyniono,
49. ieśli białą abo czérwoną zmazą będzie zarażona, za trąd będźie miana, y kapłanowi będźie okazana.
50. który oglądaną zamknie przez śiedm dni:
51. a śiódmego dnia zaś obeźrzawszy, ieśli uyźrzy że się roszérzyło, trąd trwały iest: osądźi szatę bydź nieczystą, y każdą rzecz na któréy się naydźie:
52. a przetóż będźie spalona ogniem.
53. Lecz ieśli uyźrzy że iéy nie przybyło,
54. roskaże y wymyią to, na czym iest trąd, y zamknie ono przez drugą śiedm dni.
55. A gdy obaczy że się pierwsza farba nie przywróćiła, a przećię nie przyrosło trądu, osądźi za nieczystą, y spali ogniem, przeto że się rozlał po wiérzchu szaty, abo po wszytkiéy trąd.
56. A ieśli przyćiemnieyszym będźie mieysce trądu po wypraniu szaty, odedrze ie, y oddźieli od całego.

57. A ieśliby się daléy ukazał na tych mieyscach, które piérwéy były bez makuły, trąd lataiący y niestateczny, ma bydź ogniem spalono.
58. Jeśli ustanie, wymyie ono co chędogie iest, wodą powtóre, y będźie czyste.
59. Toć iest zakón trądu szaty sukienney, y płóćienney, osnowy y wątku, y każdego sprzętu skórzanego, iako ma bydź oczyśćiona abo splugawiona.

CAPUT XIV.

ROZDZIAŁ 14.

O ofiarach przy oczyszczeniu z trądu.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Hic est ritus leprosi, quando mundandus est: Adducetur ad sacerdotem: (*Matth. 8, 4.*)
3. qui egressus de castris, cum invenerit lepram esse mundatam,
4. praecipiet ei, qui purificatur, ut offerat duos passeres vivos pro se, quibus vesci licitum est, et lignum cedrinum, vermiculumque et hyssopum:
5. et unum ex passeribus immolari jubebit in vase fictili super aquas viventes:
6. alium autem vivum cum ligno cedrino, et cocco et hyssopo tinget in sanguine passeris immolati,
7. quo asperget illum, qui mundandus est, septies, ut jure purgetur: et dimittet passerem vivum, ut in agrum avolet.

1. Y mówił Pan do Moyżesza rzekąc:
2. Ta iest ustawa trędowatego, gdy będźie miał bydź oczyśćiony. Przywiodą go do kapłana:
3. który wyszedszy z obozu, gdy naydźie że trąd iest oczyśćiony,
4. przykaże owemu który się czyści, aby ofiarował dwu wróblów żywych za się które się ieść godzą y drewno cedrowe, y karmazyn, y hizop.
5. Y każe iednego z wróblów ofiarować na naczyniu glinianym nad wodą żywą:
6. a drugiego żywego z drewnem cedrowym, y z karmazynem, y z hizopem omoczy we krwi wróbla ofiarowanego,
7. którą pokropi onego który ma bydź oczyśćiony śiedm kroć, aby był prawnie oczyśćiony: y puści wróbla żywego, aby ulećiał na pole.

55. *Pierwsza farba nie przywróciła.* Pierwsza, t. j. ta, którą miała szata wprzódy nim została zarażona trądem; dopóki bowiem trwa ta sama plama, jest znakiem, że i trąd jeszcze się znajduje.— *Po wierzchu.* Hebr.: *na tysinie*, lub *przetysieniu*, t. j. na przedniéj lub tylnéj części szaty.

56. *Odedrze je.* Tę część sukna lub płótna na któréj ukażą się plamy, odetnie od sukni i spali.

57. *Trąd latający i niestateczny.* Podobny do tego o którym w. 12.

59. *Jako ma być oczyszczona, albo splugawiona.* Jak ma być uważana za czystą, lub nieczystą.

R. 14.—4. *Które się jeść godzi.* W r. 11 wróble nie są zaliczone pomiędzy ptaki nieczyste.

5. *Ofiarować.* Hebr. *zabić.*— *Każe.* Wróbel ten był zabijany nie przez kapłana, lecz z rozkazu kapłana; gdyż nie była to właściwie ofiara, albowiem odbywała się za obozem, nie na ołtarzu; lecz tylko to zabicie wróbla potrzebne było dla tego, aby krwią jego mógł być skropiony trędowaty.— *Nad wodą żywą.* T. j. źródlaną, lub rzeczną.

7. *Którą pokropi onego.* Kropidło to którem oczyszczano trędowatego, było takie: Do wierzchołku gałązki cedrowéj przywiązywano żywego wróbla w ten sposob, iż

8. Cumque laverit homo vestimenta sua, radet omnes pilos corporis, et lavabitur aqua: purificatusque ingredietur castra, ita dumtaxat ut maneat extra tabernaculum suum septem diebus,

9. et die septimo radet capillos capitis, barbamque et supercilia, ac totius corporis pilos. Et lotis rursum vestibus et corpore,

10. die octavo assumet duos agnos immaculatos, et ovem anniculam absque macula, et tres decimas similae in sacrificium, quae conspersa sit oleo, et seorsum olei sextarium.

11. Cumque sacerdos purificans hominem, statuerit eum, et haec omnia coram Domino in ostio tabernaculi testimonii,

12. tollet agnum, et offeret eum pro delicto, oleique sextarium: et oblatis ante Dominum omnibus,

13. immolabit agnum, ubi solet immolari hostia pro peccato, et holocaustum, id est, in loco sancto. Sicut enim pro peccato, ita et pro delicto ad sacerdotem pertinet hostia: sancta sanctorum est.

14. Assumensque sacerdos de sanguine hostiae, quae immolata est pro delicto, ponet super extremum auriculae dextrae ejus qui mundatur, et super pollices manus dextrae et pedis:

15, et de olei sextario mittet in manum suam sinistram.

16. tingetque digitum dextrum in eo, et asperget coram Domino septies:

17. quod autem reliquum est olei in laeva manu, fundet super extremum auriculae dextrae ejus qui mundatur, et super pollices manus ac pedis dextri, et super sanguinem qui effusus est pro delicto,

18. et super caput ejus.

19. Rogabitque pro eo coram Domino, et faciet sacrificium pro peccato. Tunc immolabit holocaustum,

20. et ponet illud in altari cum libamentis suis, et homo rite mundabitur.

21, Quodsi pauper est, et non potest manus ejus invenire, quae dicta sunt, pro delicto assumet agnum ad oblationem, ut roget pro eo sacerdos, decimamque partem similae conspersae oleo in sacrificium, et olei sextarium,

22. duosque turtures sive duos pullos columbae,

8. A gdy wypierze człowiek szaty swe, ogoli wszytkie włosy ciała, y omyie się wodą: y oczyściony wnidźie do obozu, wszakże tak, żeby mieszkał przed namiotem swoim przez śiedm dni,

9. a dnia śiódmego ogoli włosy na głowie, y brodę, y brwi, y po wszytkim ciele włosy: a omywszy powtóre szaty y ciało,

10. ósmego dnia weźmie dwa baranki bez makuły, y owcę roczną bez makuły, y trzy dźieśiąte części białéy mąki na ofiarę, któraby była zaczyniona oliwą, a osobno kwartę oliwy.

11. A gdy kapłan oczyśćiaiący człowieka, postawi go, y to wszytko przed Panem we drzwiach przybytku świadectwa,

12. weźmie baranka y ofiaruie go za występek, y kwartę oliwy: a ofiarowawszy wszytko przed Panem,

13. ofiaruie baranka, gdźie obyczay ofiarować ofiarę za grzech y całopalenie, to iest, na mieyscu świętym. Jako bowiem za grzech, tak y za występek kapłanowi należy ofiara: Święta świętych iest.

14. Y wźiąwszy kapłan krwie ofiary, która ofiarowana iest za występ, włoży na koniec ucha prawego, tego który się czyści, y na wielkie palce prawéy ręki y nogi:

15. a z kwarty oliwy wleie na lewą rękę swą,

16. y omoczy w niéy palec prawéy ręki, y pokropi przed Panem śiedmkroć.

17. A co zostało oliwy w lewéy ręce, wyleie na koniec ucha prawego, tego który się czyści, y na wielkie palce ręki y nogi prawéy, y na krew która wylana iest za występek,

18. y na głowę iego.

19. Y będźie się za nim modlił przed Panem, y uczyni ofiarę za grzech. Tedy ofiaruie całopalenie,

20. y włoży ie na ołtarz z mokremi ofiarami swémi, y człowiek porządnie oczyśćiony będźie.

21. Ale ieśli iest ubogi, a nie może ręka iego należć tego co się rzekło: za występ weźmie baranka na ofiarę, żeby się za nim kapłan modlił, y dźieśiątą część białéy mąki zaczynionéy oliwą na ofiarę, i kwartę oliwy,

22. y parę synogarlic, abo dwoie gołąbiąt, z któ-

---

ogon jego wystawał w górę, a głowa obrócona była do trzonka kropidła; do téj gałązki wespół z wróblem uwiązywano karmazyn, t. j. wełnę szarłatną, i hyzop; późniéj wierzchołek gałązki, t. j. wróbla ogon i skrzydła wespół z karmazynem i hyzopem zanurzano w wodzie zmieszanéj ze krwią zabitego wróbla, i skrapiano nią trędowatego, który miał być oczyszczony.— *Siedm kroć.* Często w podobnych oczyszczaniach używano siedmiokrotnego skrapiania, jak się okazuje z r. 4, 6, i tutaj, iżby przez tę liczbę, wyrażającą doskonałość, oznaczono zupełne zmycie i oczyszczenie. *Prawnie.* Według obrządku i praw ustanowionych.

8. *Gdy wypierze... ogoli.* Umycie, ogolenie i doskonałe ochędóstwo wiele przyczyniały się do uzdrowienia ciała. — *Przed namiotem swoim.* Za domem swoim, aby snadź nie udzielił trądu, jeżeli jeszcze się ukrywał, domownikom swym, a mianowicie żonie.

9. *Ogoli włosy.* Powtórnie już.

10. *Trzy dziesiąte części mąki.* Jednę dziesiątą część do każdéj owcy, na ofiarę mączną.

12. *Ofiaruje go za występek.* T. j. podniesie go w górę, według obrządku, o któ. Exod. 29, 24.

13. *Kapłanowi należy.* Jak jest powiedziano w r. 6, 26.— *Święta świętych jest.* Najświętsza.

16. *Przed Panem.* Przed sienią przybytku.

17. *I na krew.* Która przylgnęła, czyli którą skropione są uszy i wielkie palce tego, który jest oczyszczany (w. 14).

19. *Uczyni ofiarę za grzech.* Drugiego baranka ofiaruje za grzech, jak pierwszego ofiarował za występek (w. 12). Jaka różnica między występkiem i grzechem, pow. w r. 7, 1.— *Ofiaruje całopalenie.* Owcę roczną (w. 10); wprzódy bowiem przez ofiarę za grzech i występek powinien był oczyścić duszę, aby potém mógł ofiarować Bogu czystą i przyjemną ofiarę całopalenia.

20. *Z mokremi ofiarami swemi.* T. j. z ofiarą białéj mąki, oliwy i wina. P. r. 7, i Num. 15.

quorum unus sit pro peccato, et alter in holocaustum: (*Supr. 12, 8.*)

23. offeretque ea die octavo purificationis suae sacerdoti ad ostium tabernaculi testimonii coram Domino.

24. Qui suscipiens agnum pro delicto et sextarium olei, levabit simul:

25. immolatoque agno, de sanguine ejus ponet super extremum auriculae dextrae illius qui mundatur, et super pollices manus ejus ac pedis dextri:

26. olei vero partem mittet in manum suam sinistram,

27. in quo tingens digitum dextrae manus asperget septies coram Domino:

28. tangetque extremum dextrae auriculae illius qui mundatur, et pollices manus ac pedis dextri in loco sanguinis qui effusus est pro delicto:

29. reliquam autem partem olei, quae est in sinistra manu, mittet super caput purificati, ut placet pro eo Dominum:

30. et turturem sive pullum columbae offeret,

31. unum pro delicto, et alterum in holocaustum cum libamentis suis.

32. Hoc est sacrificium leprosi, qui habere non potest omnia in emundationem sui.

33. Locutusque est Dominus ad Moysen et Aaron, dicens:

34. Cum ingressi fueritis terram Chanaan, quam ego dabo vobis in possessionem, si fuerit plaga leprae in aedibus,

35. ibit cujus est domus, nuntians sacerdoti, et dicet: Quasi plaga leprae videtur mihi esse in domo mea.

36. At ille praecipiet, ut efferant universa de domo, priusquam ingrediatur eam, et videat utrum leprosa sit, ne immunda fiant omnia quae in domo sunt. Intrabitque postea, ut consideret lepram domus:

37. et cum viderit in parietibus illius quasi valliculas pallore sive rubore deformes, et humiliores superficie reliqua,

38. egredietur ostium domus, et statim claudet illam septem diebus.

39. Reversusque die septimo, considerabit eam: si invenerit crevisse lepram,

40. jubebit erui lapides in quibus lepra est, et projici eos extra civitatem in locum immundum:

41. domum autem ipsam radi intrinsecus per circuitum, et spargi pulverem rasurae extra urbem in locum immundum,

42. lapidesque alios reponi pro his, qui ablati fuerint, et luto alio liniri domum.

43. Sin autem, postquam eruti sunt lapides, et pulvis erasus, et alia terra lita,

rych iedno niech będźie za grzech, a drugie na całopalenie:

23. y ofiaruie ósmego dnia oczyśćienia swego kapłanowi do drzwi przybytku świadectwa przed Panem.

24. Który wziąwszy baranka za grzech y kwartę oliwy, podnieśie pospołu:

25. y ofiarowawszy baranka, ze krwie iego włoży na koniec ucha prawego tego który się czyśći, y na wielkie palce ręki iego y nogi prawey:

26. a część oliwy naleie na rękę swą lewą,

27. w którey omoczywszy palec prawey ręki, pokropi śiedm kroć przed Panem:

28. y dotknie się końca ucha prawego tego który się czyści, y wielkich palców ręki y nogi prawey, na mieyscu krwie, która iest wylana za występ:

29. a ostatek oliwy która iest w lewey ręce wyleie na głowę oczyśćionego, aby zań ubłagał Pana:

30. a synogarlice abo gołębie ofiaruie,

31. iedno za występ, a drugie na całopalenie z mokremi ofiarami swemi.

32. Tać iest ofiara trędowatego, który mieć nie może wszytkiego ku oczyśćieniu swemu.

33. Y rzekł Pan do Moyżesza y do Aarona, rzekąc:

34. Gdy wnidźiećie do źiemie Chananeyskiey, którą ia wam dam w dźierżawę, ieśli będźie zarażenie trądu w domie:

35. póydźie ten którego iest dóm, opowiadaiąc kapłanowi y rzecze: Jakoby zarażenie trędu widźi mi się bydź w domu moim.

36. A on przykaże aby wszytko wynieśli z domu pierwey niźliby wszedł do niego y oglądał ieśli iest trędowaty: aby się nie splugawiły wszytkie rzeczy które są w domu: A potym wnidźie aby oglądał trąd domu:

37. a ieśli uyźrzy na ścianach iego iakoby dołki bladością abo czerwonością szpetne, y głębsze niźli insza ściana,

38. tedy wynidźie z domu, y wnet zamknie ji przez śiedm dni.

39. a wróćiwszy się dnia śiódmego ogląda ji: a ieśli uyźrzy że przyrosło trędu,

40. każe wyłomić kamienie na którym trąd iest, y wyrzućić ie przed miasto na mieysce nieczyste:

41. a sam dóm oskrobać wewnątrz w około, y wysypać proch skrobania przed miasto na mieysce nieczyste,

42. a kamienie inne wprawić na mieysce tych które wybrano, y wapnem innym dóm potynkować.

43. A ieśli potym iako kamienie wyłamano y proch wyskrobano, y inszym wapnem potynkowano,

---

31. *Jedno za występek.* Występek wzięto tu za jedno z grzechem; baranek bowiem właściwie za występek, a synogarlica za grzech, nie zaś za występek, miała być ofiarowaną, jak wid. w. 22.

34. *Zarażenie trądu w domu.* Trąd ten domów, była to wadliwa jakaś własność na domach, gryząca je i zostawująca ślady na nich, jak trąd na człowieku. Powstawała ona albo z zepsucia zarażonego powietrza, albo z oddechu zarazliwego trędowatych, mieszkających w tych domach: podobnie jak w czasie morowego powietrza, od ludzi chorych udziela się zaraza i ich domom, szatom i sprzętom.

44. ingressus sacerdos viderit reversam lepram, et parietes respersos maculis, lepra est perseverans, et immunda domus:

45. quam statim destruent, et lapides ejus ac ligna, atque universum pulverem projicient extra oppidum in locum immundum.

46. Qui intraverit domum, quando clausa est, immundus erit usque ad vesperum:

47. et qui dormierit in ea, et comederit quippiam, lavabit vestimenta sua.

48. Quodsi introiens sacerdos viderit lepram non crevisse in domo, postquam denuo lita fuerit, purificabit eam, reddita sanitate:

49. et in purificaiionem ejus sumet duos passeres, lignumque cedrinum, et vermiculum atque hyssopum:

50. et immolato uno passere in vase fictili super aquas vivas,

51. tollet lignum cedrinum, et hyssopum, et coccum et passerem vivum, et tinget omnia in sanguine passeris immolati, atque in aquis viventibus, et asperget domum septies,

52. purificabitque eam tam in sanguine passeris quam in aquis viventibus, et in passere vivo, lignoque cedrino et hyssopo atque vermiculo.

53. Cumque dimiserit passerem avolare in agrum libere, orabit pro domo, et jure mundabitur.

54. Ista est lex omnis leprae et percussurae,

55. leprae vestium et domorum,

56. cicatricis et erumpentium papularum, lucentis maculae, et in varias species, coloribus immutatis,

57. ut possit sciri, quo tempore mundum quid, vel immundum sit.

44. wszedszy kapłan, uyźrzałby że się trąd wrócił, a ściany plamami splugawione, trąd iest trwały, y dóm nieczysty:

45. który wnet rozwalą, a kamienie iego y drzewo, y wszytek proch wyrzucą przed miasto na mieysce nieczyste.

46. Ktoby wszedł do onego domu gdy iest zamkniony, nieczysty będźie aż do wieczora:

47. a ktoby spał w nim y iadł co, wypierze szaty swe.

48. Lecz ieśli wszedszy kapłan uyźrzy że trądu nie przyrosło w domu potym iako znowu był tynkowany: oczyści go, po wróceniu zdrowia:

49. a na oczyśćienie iego weźmie parę wróblów, y drewna cedrowego, y karmazynu, y hizopu:

50. a ofiarowawszy wróbla iednego na naczyniu glinianym nad wodą żywą,

51. weźmie drewno cedrowe, y hizop, y karmazyn, y wróbla żywego, y omoczy wszytko we krwi wróbla ofiarowanego, y w wodźie żywéy: y pokropi dóm śiedmkroć,

52. y oczyści ji tak we krwi wróblowéy, iako y w wodźie żywéy, y w wróblu żywym, y drzewie cedrowym, y hizopie, y karmazynie.

53. A puściwszy wróbla latać wolno na pole, będźie się modlił za dóm, y prawnie będźie oczyściony.

54. Tenći iest zakon wszelkiego trędu y zarażenia:

55. trędu szat y domów,

56. y blizny, y wyrzucaiących się krost y łśniącéy się plamy, y gdy się na różne barwy odmienią farby,

57. aby się mogło wiedźieć, którego czasu iest iaka rzecz czysta abo nieczysta.

CAPUT XV.

ROZDZIAŁ 15.

O ustawach względem oczyszczenia mężczyzn i niewiast, z powodu upływu nasienia.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen et Aaron, dicens:

2. Loquimini filiis Israel, et dicite eis: Vir, qui patitur fluxum seminis, immundus erit.

3. Et tunc judicabitur huic vitio subjacere, cum per singula momenta adhaeserit carni ejus, atque concreverit foedus humor.

4. Omne stratum, in quo dormierit, immundum erit, et ubicumque sederit.

5. Si quis hominum tetigerit lectum ejus, lavabit vestimenta sua: et ipse lotus aqua, immundus erit usque ad vesperum.

6. Si sederit ubi ille sederat, et ipse lavabit vestimenta sua: et lotus aqua, immundus erit usque ad vesperum.

7. Qui tetigerit carnem ejus, lavabit vestimenta sua: et ipse lotus aqua, immundus erit usque ad vesperum.

1. Y rzékł Pan do Moyżesza y do Aarona, mówiąc:

2. Mówćie synom Izraelowym, y powiédźćie im: Mąż który ćierpi nasienia płynienie, nieczysty będźie.

3. A na ten czas będźie osądzony, że podległ téy chorobie, gdy na każdy czas przylgnie do ćiała iego, y spiecze się plugawa wilgotność.

4. Każda pośćiel na któréyby spał, nieczysta będźie, y gdźiebykolwiek śiedźiał.

5. Jeśli się który człowiek dotknie łoża iego upierze szaty swe, y sam omywszy się wodą, nieczysty będźie aż do wieczora.

6. Jeśliby śiedźiał tam gdźie on śiedźiał, y ten wymyie szaty swe, a omywszy się wodą, nieczysty będźie aż do wieczora.

7. Ktoby się dotknął ćiała iego, wymyie szaty swe: a sam omywszy się wodą, nieczysty będźie aż do wieczora.

54. *I zarażenia.* T. j. kiedy powstał trąd z zarażenia.

56. *I blizny.* T. j. gdy na bliźnie wrzodu lub rany znajdzie się trąd, jak pow. r. 13, 19.

R. 15.—2. *Który cierpi nasienia płynienie.* Rozumie się płynienie długotrwałe z choroby *ciekączki*, pochodzącéj z osłabienia natury.

8. Si salivam hujuscemodi homo jecerit super eum qui mundus est, lavabit vestimenta sua: et lotus aqua, immundus erit usque ad vesperum.

9. Sagma, super quo sederit, immundum erit:

10. et quidquid sub eo fuerit, qui fluxum seminis patitur, pollutum erit usque ad vesperum. Qui portaverit horum aliquid, lavabit vestimenta sua: et ipse lotus aqua, immundus erit usque ad vesperum.

11. Omnis, quem tetigerit qui talis est, non lotis ante manibus, lavabit vestimenta sua: et lotus aqua, immundus erit usque ad vesperum.

12. Vas fictile quod tetigerit, confringetur: vas autem ligneum lavabitur aqua.

13. Si sanatus fuerit, qui hujuscemodi sustinet passionem, numerabit septem dies post emundationem sui, et lotis vestibus et toto corpore in aquis viventibus, erit mundus.

14. Die autem octavo sumet duos turtures, aut duos pullos columbae, et veniet in conspectum Domini ad ostium tabernaculi testimonii, dabitque eos sacerdoti.

15. Qui faciet unum pro peccato, et alterum in holocaustum: rogabitque pro eo coram Domino, ut emundetur a fluxu seminis sui.

16. Vir de quo egreditur semen coitus, lavabit aqua omne corpus suum: et immundus erit usque ad vesperum.

17. Vestem et pellem, quam habuerit, lavabit aqua, et immunda erit usque ad vesperum.

18. Mulier, cum qua coierit, lavabitur aqua, et immunda erit usque ad vesperum.

19. Mulier, quae redeunte mense patitur fluxum sanguinis, septem diebus separabitur.

20. Omnis, qui tetigerit eam, immundus erit usque ad vesperum:

21. et in quo dormierit vel sederit diebus separationis suae, polluetur.

22. Qui tetigerit lectum ejus, lavabit vestimenta sua: et ipse lotus aqua, immundus erit usque ad vesperum.

23. Omne vas, super quo illa sederit, quisquis attigerit, lavabit vestimenta sua: et ipse lotus aqua pollutus erit usque ad vesperum.

24. Si coierit cum ea vir tempore sanguinis menstrualis, immundus erit septem diebus: et omne stratum, in quo dormierit, polluetur.

8. Jeśli ślinę takowy człowiek rzuci na tego który czysty iest, upierze szaty swe, a omywszy się wodą, nieczysty będźie aż do wieczora.

9. Siodło na ktorymby siedźiał, nieczyste będźie:

10. y cokolwiek było pod tym, ktory płynienie naśienia ćierpi, nieczyste będźie aż do wieczora. Ktoby nosił cokolwiek z tych rzeczy, wypierze szaty swe: a sam omywszy się wodą, nieczysty będźie aż do wieczora.

11. Każdy, kogoby dotknął, który takowy iest, nie omywszy pierwey ręku, wypierze szaty swe, a omywszy się wodą, nieczysty będźie aż do wieczora.

12. Naczynie gliniane którego się dotknie, będźie stłuczone: a naczynie drzewiane będźie wymyte wodą.

13. Jeśli będźie uzdrowiony ten który takową niemoc ćierpi, naliczy śiedm dni po oczyśćieniu swoim, a omywszy odźienie y wszytko ćiało w wodźie żywey, będźie czysty.

14. A dnia osmego weźmie parę synogarlic, abo dwoie gołąbiąt, y przyidźie przed oblicze Pańskie, do drzwi przybytku świadectwa, y da ie kapłanowi.

15. Ktory uczyni iedno za grzech a drugie na całopalenie, y będźie się modlił za nim przed Panem, aby był oczyśćion od płynienia naśienia swego.

16. Mąż z ktorego wynidźie naśienie złączenia, omyie wodą wszytko ćiało swe: y nieczysty będźie aż do wieczora.

17. Szatę, y skórę ktorą będźie miał, wymyie wodą, y nieczysta będźie aż do wieczora.

18. Niewiasta z ktorą spał, omyie się wodą, y nieczysta będźie aż do wieczora.

19. Niewiasta ktora co mieśiąc ćierpi płynienie krwie, przez śiedm dni będzie odłączona.

20. Każdy kto się iey dotknie, będźie nieczysty aż do wieczora,

21. y na czymby spała abo śiedźiała we dni odłączenia swego, splugawione będźie.

22. Ktoby się dotknął łoża iey, upierze szaty swe: a sam też omywszy się wodą, nieczysty będźie aż do wieczorą.

23. Wszelkiego naczynia na ktorymby ona śiedźiała, ktoby się kolwiek dotknął, upierze szaty swe: a sam omywszy się wodą, nieczysty będźie aż do wieczora.

24. Jeśliby spał z nią mąż czasu krwie mieśięczney, nieczysty będźie przez śiedm dni: y wszelka pośćiel na ktoreyby spał nieczysta będźie.

---

15. *Uczyni.* Ofiaruje.— *Za grzech.* T. j. za grzech prawny, czyli za oczyszczenie nieczystoty prawem oznaczonéj, i takoż za grzech właściwie wzięty, jeśli jaki popełnił.— *Od płynienia nasienia swego.* Od nieczystoty prawnéj zaciągniętéj przez upływ nasienia.

16. *Nasienie złączenia.* Czy to prawnego złączenia, jak w małżeństwie, czy niegodziwego, po za małżeństwem. Nasienie złączenia zowie się to, które płynie z powodu spółkowania. *Omyje wodą.* Oczyszczenie to po spółkowaniu, zaraz powinno było się odbyć rano.— *Aż do wieczora.* Nie dla grzechu którego nie popełnił jeżeli z żoną spółkował, ale z powodu nieczystoty legalnéj.

19. *Płynienie krwi.* Miesiączki. *Będzie odłączona.* Nie za obóz, ale od towarzystwa ludzi, przez siedm dni.

20. *Każdy, kto się jéj dotknie.* Jeżeli już jest dorodny i zdrowego rozumu; dzieci zaś małe wymawia wiek i konieczność.

24. *Nieczysty będzie przez siedm dni.* Jeżeli to się stanie tajemnie, i przez niewiadomość; wtedy bowiem sekretnie będzie mógł być oczyszczony. Jeśli zaś to wyjdzie na jaw, i on zostanie oskarżony i przekonany, razem z żoną ma być zabity. Niż. r. 20, 18.

25. Mulier, quae patitur multis diebus fluxum sanguinis non in tempore menstruali, vel quae post menstruum sanguinem fluere non cessat, quamdiu subjacet huic passioni, immunda erit, quasi sit in tempore menstruo.

26. Omne stratum, in quo dormierit, et vas in quo sederit, pollutum erit:

27. quicunque tetigerit ea, lavabit vestimenta sua: et ipse lotus aqua, immundus erit usque ad vesperum.

28. Si steterit sanguis, et fluere cessaverit, numerabit septem dies purificationis suae:

29. et die octavo offeret pro se sacerdoti duos turtures, aut duos pullos columbarum ad ostium tabernaculi testimonii:

30. qui unum faciet pro peccato, et alterum in holocaustum, rogabitque pro ea coram Domino, et pro fluxu immunditiae ejus.

31. Docebitis ergo filios Israel, ut caveant immunditiam, et non moriantur in sordibus suis, cum polluerint tabernaculum meum, quod est inter eos.

32. Ista est lex ejus, qui patitur fluxum seminis, et qui polluitur coitu,

33. et quae menstruis temporibus separatur, vel quae jugi fluit sanguine, et hominis, qui dormierit cum ea.

25. Niewiasta która ćierpi przez wiele dni płynienie krwie nie na czas mieśiąców, abo która po mieśięcznéy krwi płynąć nie przestaie, póki podległa téy niemocy, nieczysta będzie iakoby była czasu mieśięcznego.

26. Wszelka pośćiel na któréyby spała, y naczynie na którymby śiedźiała, splugawione będźie.

27. Ktokolwiek się ich dotknie, wypierze szaty swe: a sam omywszy się wodą, nieczysty będźie aż do wieczora.

28. A ieśli się zastanowi krew, y przestanie płynąć, naliczy śiedm dni czyśćienia swego:

29. a ósmego dnia ofiaruie za śię kapłanowi parę synogarlic, abo dwoie gołąbiąt do drzwi przybytku świadectwa:

30. który iedno uczyni za grzech, a drugie na całopalenie, y będźie się modlił za nię przed Panem, y za płynienie nieczystości iéy.

31. Przetóż nauczać będźiećie syny Izraelowe, aby się strzegli nieczystości, y nie pomarli w plugastwach swych, gdyby splugawili przybytek móy, który iest między wami.

32. Tenći iest zakon tego, który ćierpi płynienie naśienia, y który się plugawi sprawą z niewiastą,

33. y która mieśięcznych czasów bywa wyłączona, abo która ustawiczną krwią płynie, y człowieka któryby spał z nią.

CAPUT XVI.

ROZDZIAŁ 16.

O sposobie, jak i kiedy arcykapłan ma wchodzić do świątnicy, i o ofierze kozła żywego.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen post mortem duorum filiorum Aaron, quando offerentes ignem alienum interfecti sunt: *(Supr. 10, 1.)*

2. et praecepit ei, dicens: Loquere ad Aaron fratrem tuum, ne omni tempore ingrediatur sanctuarium, quod est intra velum coram propitiatorio, quo tegitur arca, ut non moriatur (quia in nube apparebo super oraculum), *(Exod. 30, 10. Hebr. 9, 7.)*

3. nisi haec ante fecerit: Vitulum pro peccato offeret, et arietem in holocaustum.

4. Tunica linea vestietur, feminalibus lineis verenda celabit: accingetur zona linea, cidarim lineam imponet capiti: haec enim vestimenta sunt sancta, quibus cunctis, cum lotus fuerit, induetur.

5. Suscipietque ab universa multitudine filiorum

1. Y mówił Pan do Moyżesza po śmierći dwu synów Aaronowych, kiedy ofiaruiąc cudzy ogień zabići są:

2. y przykazał mu, mówiąc: Mów do Aarona brata twego, aby nie każdego czasu wchodźił do świątnice, która iest za zasłoną przed ubłagalnią, którą iest nakryta skrzynia, aby nie umarł, (bo w obłoku ukazować się będę nad wyrocznią),

3. aż to pierwéy uczyni: Cielca za grzech ofiaruie, a barana na całopalenie.

4. Oblecze się w szatę lnianą, a ubraniem lnianym okryie łono: opasze się pasem lnianym, a czapkę lnianą weźmie na głowę: bo te szaty są święte, w które wszytkie, omywszy się oblecze się.

5. Y prziymie od wszytkiego zgromadzenia sy-

---

25. *Płynienie krwi.* Z choroby hemoroidalnéj.

30. *Uczyni.* Ofiaruje. *Za grzech.* Nie żeby upływ miesiączki był grzechem, lecz że jest prawną nieczystotą.— *Za płynienie nieczystości jéj.* T. j. iżby uwólnioną została od nieczystoty legalnéj, którą zaciągnęła z powodu płynienia.

31. *Aby się strzegli nieczystości.* Nieczyści niech nie wchodzą do przybytku mego, iżby nie zostali za to ukarani.

R. 16.—1. *Po śmierci dwóch synów.* Która była powodem do ustanowienia święta oczyszczenia, czyli po żyd. *chippurim*, o którem tu mowa. Celem tego święta było wrazić uszanowanie miejsc świętych, a mianowicie przybytku.

2. *Aby nie każdego czasu wchodził.* T. j. aby nigdy nie wchodził arcykapłan do Świętego Świętych, nie zachowawszy przepisanych tu obrzędów.

3. *Aż to pierwéj uczyni.* T. j. przed wnijściem do Świątnicy, ofiaruje cielca za grzech i stawi przed Panem baranka, którego już po wyjściu ze Świątnicy zabije na całopalenie.— *Cielca za grzech.* Za grzechy swoje i familii swojéj, w ciągu roku dobrowolnie lub z niewiadomości popełnione, jak wid. z w. 6. Albowiem za grzech ludu, nie cielca, lecz kozła ofiarował, w. 5 i 15.

4. *W szatę lnianą.* Nie w arcykapłańskie, ale tylko w szaty niższych kapłanów ubrany; to bowiem święto nie było radośne, ale pokuty i żalu.

5. *Dwa kozły za grzech.* Była to ofiara za grzechy całego ludu, z rozwagą lub z niewiadomości popełnione.

Israel duos hircos pro peccato, et unum arietem in holocaustum.

6. Cumque obtulerit vitulum, et oraverit pro se et pro domo sua,

7. duos hircos stare faciet coram Domino in ostio tabernaculi testimonii:

8. mittensque super utrumque sortem, unam Domino, et alteram capro emissario:

9. cujus exierit sors Domino, offeret illum pro peccato:

10. cujus autem in caprum emissarium, statuet eum vivum coram Domino, ut fundat preces super eo, et emittat eum in solitudinem.

11. His rite celebratis, offeret vitulum et rogans pro se et pro domo sua, immolabit eum:

12. assumtoque thuribulo, quod de prunis altaris impleverit, et hauriens manu compositum thymiana in incensum, ultra velum intrabit in Sancta,

13. ut positis super ignem aromatibus, nebula eorum et vapor operiat oraculum, quod est supra testimonium, et non moriatur.

14. Tollet quoque de sanguine vituli, et asperget digito septies contra propitiatorium ad orientem.

15. Cumque mactaverit hircum pro peccato populi, inferet sanguinem ejus intra velum, sicut praeceptum est de sanguine vituli, ut aspergat e regione oraculi,

16. et expiet sanctuarium ab immunditiis filiorum Israel, et a praevaricationibus eorum, cunctisque peccatis. Juxta hunc ritum faciet tabernaculo testimonii, quod fixum est inter eos in medio sordium habitationis eorum.

17. Nullus hominum sit in tabernaculo, quando pontifex sanctuarium ingreditur, ut roget pro se et pro domo sua, et pro universo coetu Israel, donec egrediatur. (*Luc. 1, 10.*)

18. Cum autem exierit ad altare, quod coram Domino est, oret pro se, et sumtum sanguinem vituli atque hirci fundat super cornua ejus per gyrum:

19. aspergensque digito septies, expiet, et sanctificet illud ab immunditiis filiorum Israel.

20. Postquam emundaverit sanctuarium, et tabernaculum, et altare, tunc offerat hircum viventem:

nów Izraelowych dwu kozłów za grzech, a iednego barana na całopalenie.

6. A gdy ofiaruie ćielca, y modlić się będzie za się y za dóm swóy,

7. dwu kozłów postawi przed Panem we drzwiach przybytku świadectwa:

8. y puściwszy na obudwu losy, ieden Panu, a drugi kozłowi wypuszczalnemu:

9. którego los wynidźie Panu, ofiaruie go za grzech:

10. a którego na kozła wypuszczalnego, postawi go żywego przed Panem, aby uczynił modlitwę nad nim, a wypuścił go na puszczą.

11. To rządnie odprawiwszy, ofiaruie ćielca, a modląc się za się y za dóm swóy, ofiaruie go:

12. a wziąwszy kadźilnicę, którą węglem zarzystym napełni z ołtarza, y nabrawszy ręką przyprawionego kadzenia wonnego na zapał, wnidźie za zasłonę do świątnice:

13. aby nakładszy na ogień wonności, mgła ich y para okryła wyrocznicę, która iest nad świadectwem, a nie umarł.

14. Weźmie też krwie ćielcowey, y pokropi palcem śiedmkroć przećiw ubłagalniey na wschód słońca.

15. A gdy zabiie kozła za grzech ludu, wniesie krew iego za zasłonę, iako iest przykazano o krwi ćielcowey, aby pokropił przeciwko wyrocznicy,

16. a oczyścił świątnicę od nieczystot synow Izraelowych, y od przystępstwa ich, y wszytkich grzechów. Wedle tego obrzędu uczyni przybytkowi świadectwa, który rozbity iest między nimi w pośrzodku plugastw mieszkania ich.

17. Żaden człowiek niechay nie będźie w przybytku kiedy nawyższy kapłan wchodźi do świątnice, aby się modlił za się y za dóm swóy, y za wszytko zgromadzenie Izraelskie, póki nie wynidźie.

18. A gdy wynidźie do ołtarza, który iest przed Panem, niech się modli za się, a wziąwszy krew ćielcową y kozłową, niech ią wyleie na rogi iego w około,

19. y kropiąc palcem śiedm kroć, niech ji oczyści, y poświęći od nieczystoty synów Izraelowych.

20. A gdy oczyści świątnicę, y przybytek, y ołtarz, tedy niech ofiaruie kozła żywego:

---

6. *Za dom swój.* Za całą familią kapłanów wszystkich i lewitów; ich bowiem nie obejmowano pod imieniem ludu, lecz oni należeli do familii Arcykapłana.

9. *Którego los wynijdzie.* W jaki sposob rzucano te losy, nie wiadomo.

10. *Kozła wypuszczalnego.* Hebr. *azazel*, słowo to rozumieją rozmaici rozmaicie. Lecz *azazel* znaczy to samo, co *odchodzący, czyli wypuszczalny.*— *Aby uczynił modlitwę nad nim.* T. j. aby wyznał grzechy swoje, i ludu, i błagał Boga, żeby je przeniósł na kozła; kozieł bowiem ten był jakby błagalną ofiarą ludu, na którego wkładano jego grzechy, iżby obłożony niemi, wyniosł je z sobą za oboz na puszczę.

11. *Ofiaruje cielca.* Nie była to owa krowa czerwona, o której Num. 19, 2; ta bowiem była ofiarowana po za obozem za grzech ludu, ten zaś cielec w przybytku, za grzechy kapłanów.

13. *Która jest nad świadectwem.* Nad arką, w której przechowuje się świadectwo, t. j. tablice prawa.— *A nie umarł.* Dla zaniedbania świętych obrzędów.

14. *Przeciw ubłagalni.* Tak jednak, iżby krew jéj się nie dotknęła.— *Na wschod słońca.* Ku przodowéj części obróconéj na wschód.

15. *Za zasłonę.* Wniesie krew do części przybytku zwanéj Świętém Świętych, wespół z krwią cielca (o którym w 11 i 14); gdyż inaczéj podwakroć w tymże dniu musiałby arcykapłan wchodzić do Świętego Świętych, kiedy tylko raz w roku godziło się to mu czynić. (Hebr. 9, 7),

17. *W przybytku.* T. j. w części przybytku, która się zowie Świętem; albowiem do Świętego Świętych nikomu nigdy nie wolno było wchodzić, oprócz arcykapłana.

18. *Do ołtarza.* Kadzenia.

20. *Gdy oczyści świątnice.* Nie żeby świątnica sama przez się potrzebowała oczyszczenia, lecz że ona grze-

21. et posita utraque manu super caput ejus, confiteatur omnes iniquitates filiorum Israel, et universa delicta atque peccata eorum: quae imprecans capiti ejus, emittet illum per hominem paratum, in desertum.

22. Cumque portaverit hircus omnes iniquitates eorum in terram solitariam, et dimissus fuerit in deserto,

23. revertetur Aaron in tabernaculum testimonii, et depositis vestibus, quibus prius indutus erat cum intraret sanctuarium, relictisque ibi,

24. lavabit carnem suam in loco sancto, indueturque vestibus suis. Et postquam egressus obtulerit holocaustum suum ac plebis, rogabit tam pro se quam pro populo:

25. et adipem, qui oblatus est pro peccatis, adolebit super altare:

26. ille vero, qui dimiserit caprum emissarium, lavabit vestimenta sua et corpus aqua, et sic ingredietur in castra.

27. Vitulum autem et hircum, qui pro peccato fuerant immolati, et quorum sanguis illatus est in sanctuarium, ut expiatio compleretur, asportabunt foras castra, et comburent igni tam pelles quam carnes eorum ac fimum: *(Heb. 13, 11.)*

28. et quicunque combusserit ea, lavabit vestimenta sua et carnem aqua, et sic ingredietur in castra.

29. Eritque vobis hoc legitimum sempiternum: Mense septimo, decima die mensis, affligetis animas vestras, nullumque opus facietis, sive indigena, sive advena, qui peregrinatur inter vos. *(Infr. 23, 27.)*

30. In hac die expiatio erit vestri, atque mundatio ab omnibus peccatis vestris: coram Domino mundabimini:

31. sabbatum enim requietionis est, et affligetis animas vestras religione perpetua.

32. Expiabit autem sacerdos, qui unctus fuerit, et cujus manus initiatae sunt, ut sacerdotio fungatur pro patre suo: indueturque stola linea et vestibus sanctis,

33. et expiabit sanctuarium et tabernaculum testimonii atque altare, sacerdotes quoque et universum populum.

21. a włożywszy obiedwie ręce na głowę iego, niechay wyzna wszytkie nieprawości synów Izraelowych, y wszytkie występki y grzechy ich: któremi przeklinaiąc głowę iego, wypuśći go przez człowieka nagotowanego na pusczą.

22. A gdy zaniesie kozieł wszytkie nieprawości ich do ziemie pustéy, a będzie pusczon na pustynią,

23. wróći się Aaron do przybytku świadectwa, a złożywszy szaty, w które pierwéy był obleczony, gdy wchodźił do świątnice, y tam ie zostawiwszy,

24. omyie ćiało swe na mieyscu świętym, y oblecze się w szaty swe. Y potym gdy wyszedszy ofiaruie całopalenie swoie y pospólstwa, będzie się modlił tak za się iako y za lud:

25. a łóy który iest ofiarowany za grzechy, spali na ołtarzu:

26. on zaś który wypuśći kozła wypuszczalnego, omyie szaty swe y ćiało wodą, y tak wnidźie do obozu.

27. A ćielca y kozła które za grzech były ofiarowane, y których krew wnieśiona iest do świątnice, aby się wykonało oczyśćienie, wyniosą precz za obóz, y spalą ogniem, tak skóry iako mięso ich y gnóy ich.

28. A ktobykolwiek ie spalił, wymyie szaty swe y ćiało wodą, y tak wnidźie do obozu.

29. Y będźie wam to za ustawę wieczną: Mieśiąca śiódmego, dźieśiątego dnia mieśiąca trapić będźiećie dusze wasze, y żadnéy roboty czynić nie będźiećie, bądź obywatel, bądź przychodźień, który gośćiem iest między wami.

30. Tego dnia będźie oczyśćienie wasze y ochędożenie od wszytkich grzechów waszych: przed Panem będźiećie oczyśćieni.

31. Bo Szabat odpoczynienia iest, y trapić będźiećie dusze wasze ustawą wieczną.

32. A oczyśćiać będźie kapłan, który iest pomazany, y którego ręce są poświęcone, aby kapłański urząd sprawował miasto oyca swego: a oblecze się w szatę lnianą y w odźienie święte,

33. y oczyści świątnicę, y przybytek świadectwa, y ołtarz, kapłany też y wszytek lud.

---

chami ludu, pośród którego się znajdowała, w ciągu roku popełnionemi zdawała się jakby splugawioną.— *Ofiaruje kozła żywego.* Owego wypuszczalnego (w. 8), nie zabijając go, ale stawiąc go przed Panem, t. j. przybytkiem.

21. *Przeklinając głowę jego.* T. j. iżby kara należna grzechom ludu przeszła na niego.— *Na puszczą.* Gdzieby był pożarty od zwierząt, i tym sposobem stał się ofiarą błagalną za lud, i karę jego grzechów poniósł.

23. *Wróci się Aaron do przybytku.* Przy wypuszczaniu bowiem kozła był zewnątrz, t. j. przy sieni przybytku.

24. *Omyje ciało swe.* T. j. całego siebie, iżby to omycie było godłem dostąpionéj czystości przez ten obrzęd oczyszczenia.— *Na miejscu świętem.* W sieni przybytku, u umywalni, czyli morza miedzianego.— *Oblecze się w szaty swe.* Arcykapłańskie; albowiem odtąd już uroczystość ta była wesoła, z obrzędem oczyszczenia skończyły się i oznaki żałoby.

26. *Omyje.* Dla zmycia z siebie nieczystości prawnéj, jaką zciągnął przez dotknięcie się kozła, tylu grzechami i przekleństwy obarczonego.

27. *Wyniosą precz za oboz.* Dla przyczyny, o któréj wyż. r. 4, 12.

28. *A ktobykolwiek je spalił.* Ktokolwiek z ludu, któremu to było zlecono; gdyż to palenie nie należało do kapłanów.

29. *Trapić będziecie dusze wasze.* Już poszcząc, już innym sposobem martwiąc siebie.

31. *Bo Szabat odpocznienia jest.* Hebr. *szabat szabatu*, lub *odpoczynek odpoczynku*, t. j. najzupełniejsze odpocznienie; przeto nie godziło się w to święto przyrządzać pokarmy, kiedy w inne święta nie było to wzbronione, jak się okaz. z r. 23, 27.

32. *Kapłan który pomazany.* Arcykapłan.

34. Eritque vobis hoc legitimum sempiternum, ut oretis pro filiis Israel, et pro cunctis peccatis eorum semel in anno. Fecit igitur, sicut praeceperat Dominus Moysi.

34. Y będzie wam to za ustawę wieczną, abyście się modlili za syny Izraelowe y za wszytkie grzechy ich raz w rok. Uczynił tedy Moyżesz, iako mu Pan był przykazał.

CAPUT XVII.

ROZDZIAŁ 17.

O składaniu ofiar nie gdzie indziéj, jeno w przybytku.

1. Et locutus est Dominus ad Moyseu, dicens:
2. Loqnere Aaron et filiis ejus, et cunctis filiis Israel, dicens ad eos: Iste est sermo, quem mandavit Dominus, dicens:
3. Homo quilibet de domo Israel, si occiderit bovem aut ovem, sive capram in castris vel extra castra,
4. et non obtulerit ad ostium tabernaculi oblationem Domino, sanguinis reus erit: quasi si sanguinem fuderit, sic peribit de medio populi sui.
5. Ideo sacerdoti offerre debent filii Israel hostias suas, quas occident in agro, ut sanctificentur Domino ante ostium tabernaculi testimonii, et immolent eas hostias pacificas Domino.
6. Fundetque sacerdos sanguinem super altare Domini ad ostium tabernaculi testimonii, et adolebit adipem in odorem suavitatis Domino:
7. et nequaquam ultra immolabunt hostias suas daemonibus, cum quibus fornicati sunt. Legitimum sempiternum erit illis et posteris eorum.
8. Et ad ipsos dices: Homo de domo Israel, et de advenis, qui peregrinatur apud vos, qui obtulerit holocaustum sive victimam,
9. et ad ostium tabernaculi testimonii non adduxerit eam, ut offeratur Domino, interibit de populo suo.
10. Homo quilibet de domo Israel, et de advenis qui peregrinantur inter eos, si comederit sanguinem obfirmabo faciem meam contra animam illius, et disperdam eam de populo suo,
11. quia anima carnis in sanguine est: et ego dedi illum vobis, ut super altare in eo expietis pro animabus vestris, et sanguis pro animae piaculo sit.
12. Idcirco dixi filiis Israel: Omnis anima ex vobis non comedet sanguinem, nec ex advenis, qui peregrinantur apud vos.

1. Y mówił Pan do Moyżesza, mówiąc:
2. Mów Aaronowi y synom iego, y wszytkim synom Izraelowym mówiąc do nich: Ta iest mowa, którą Pan roskazał, mówiąc:
3. Każdy człowiek z domu Izraelowego, ieśli zabiie wołu abo owcę, abo kozę, w obożie abo za obozem,
4. a nie ofiaruie u drzwi przybytku ofiary Panu, krwie winien będzie: iakoby krew wylał, tak zginie z pośrzodku ludu swego.
5. Przetóż kapłanowi ofiarować maią synowie Izraelowi ofiary swe, które zabiią na polu, aby były poświęcone Panu przededrzwiami przybytku świadectwa, a niech ie ofiaruią za ofiary zapokoyne Panu.
6. Y wyleie kapłan krew na ołtarz Pański u drzwi przybytku świadectwa, y spali łóy na wonność wdzięczności Panu:
7. a żadną miarą więcéy nie będą ofiarować ofiar swych czartóm z któremi cudzołożyli. Ustawa wieczna będzie im, y potomkom ich.
8. Y do nich rzeczesz: Człowiek z domu Izraelowego y z przychodniów którzy gośćmi są u was, który ofiaruie całopalenie abo ofiarę,
9. a do drzwi przybytku świadectwa nie przywiedźie iéy, aby była ofiarowana Panu: zginie z ludu swego.
10. Człowiek każdy z domu Izraelowego y przychodniów którzy gośćmi są między nimi, ieśliby iadł krew, zatwardzę twarz moię przeciw duszy iego, y wygubię ią z ludu iéy,
11. bo dusza ciała we krwi iest: a iam ią dał wam, abyście nią na ołtarzu oczyśćiali za dusze wasze, a krew była na oczyśćienie dusze.
12. Przeto żem rzékł synóm Izraelowym: żadna dusza z was nie będźie iadła krwie, ani z przychodniów którzy gośćmi są u was.

34. *Abyście się modlili.* Wy, o arcykapłani przyszli. Sami bowiem tylko Arcykapłani mogli odbywać obrzęd oczyszczenia, i uroczyście modlić się w tym dniu.

R. 17.—3. *Zabije wołu albo owcę.* Myśl ta: ktobykolwiek zabił i ofiarował wołu, owcę lub kozę nie w przybytku, winien jest śmierci; za to, że będąc laikiem, sprawuje urząd kapłański, i że czyni to nie w miejscu przeznaczoném na ofiary. Jednakże za szczególném natchnieniem Boga niektórzy składali ofiary po za przybytkiem. Tak uczynił Manne (Jud. 13, 19), Samuel (1. Reg. 7, 9), Dawid (II. Reg. 24, 18), Eliasz (III. Reg. 18, 36).

4. *Krwi winien będzie.* Śmiercią niech będzie ukarany od sędziego, jeżeli rzecz wyjdzie na jaw; jeżeli zostanie tajemną, Bóg będzie miał mścicielem. *Jakoby krew wylał.* Będzie ukarany śmiercią jak zabójca. Z powodu tego prawa Izraelici wypowiedzieli wojnę Rubenitom, którzy wystawili byli inny ołtarz. (Jos. 22, 12).

5. *Przetoż.* Żeby nie stali się winnymi śmierci.— *Które zabiją na polu.* Które obyczajem innych narodów, zwykli zabijać i ofiarowywać na polu, i to nie Bogu, lecz czartom, jak się mówi w w. 7. Albo, któreby inaczéj zabijali i ofiarowali na polu, jeśliby prawo tego nie zabraniało.— *Aby były poświęcone.* Ofiarowane.— *Za ofiary zapokojne.* Pod zapokojnemi rozumieją się tu i ofiary za grzech i na całopalenie.

6. *Krew na ołtarz.* Na około ołtarza, jak pow. r. 3, 2.

7. *Z któremi cudzołożyli.* Do których przylgnęli. Pod imieniem cudzołóztwa bardzo często w Piśmie S. oznacza się bałwochwalstwo. Ztąd się okazuje, iż żydzi, gdy jeszcze mieszkali w Egipcie, czcili bałwany i ofiary składali czartom. To samo widać i z Ezech r. 16, 22.

10. *Z przychodniów.* Z prozelitów nawróconych do judaizmu.— *Którzy gośćmi są.* Którzy mieszkają.—

13. Homo quicunque de filiis Israel, et de advenis, qui peregrinantur apud vos, si venatione, atque aucupio ceperit feram vel avem, quibus vesci licitum est, fundat sanguinem ejus, et operiat illum terra.

14. Anima enim omnis carnis in sanguine est, unde dixi filiis Israel: Sanguinem universae carnis non comedetis, quia anima carnis in sanguine est: et quicunque comederit illum, interibit. (*Gen. 9, 4. Supr. 7, 26.*)

15. Anima, quae comederit morticinum, vel captum a bestia, tam de indigenis quam de advenis, lavabit vestimenta sua et semetipsum aqua, et contaminatus erit usque ad vesperum: et hoc ordine mundus fiet.

16. Quodsi non laverit vestimenta sua et corpus, portabit iniquitatem suam.

13. Człowiek którykolwiek z synów Izraelowych, y z przychodniów którzy gośćmi są u was, ieśli łowem albo ptasznictwem uchwyci zwierza albo ptaka, które się ieść godzi: niechay wyleie krew z niego, a okryie ią ziemią.

14. Dusza bowiem każdego ciała we krwi iest: przetom rzekł synom Izraelowym: krwie wszelkiego ciała ieść nie będźiećie, bo dusza ciała we krwi iest: a ktokolwiekby ią iadł, zginie.

15. Dusza któraby iadła zdechlinę abo co uchwyconego od bestiy, tak z obywatelów iako y z przychodniów, omyie szaty swe, y sam siebie wodą, y nieczysty będźie aż do wieczora, y tym porządkiem stanie się czystym.

16. Lecz ieśli nie omyie szat swych y ciała, ponieśie nieprawość swoię.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 17. w. 14. *Dusza każdego ciała we krwi jest.* Duszą tu zowię, żywot ten, którym żyje ciało: bo żywot ten cielesny, najwięcéj jest we krwi którą żyje ciało: i przetoż też w Żydowskim, *Deut.* 12. mówi, krew jest dusza, to jest, ma w sobie duszę, albo żywot ciała. A tenci żywot kończy się śmiercią. O téjże duszy mówił Apostoł w dziejach, *Cap.* 20. Nic czynię dusze mojéj droższéj niż mnie. Kędy pokazuje, iż był gotów umrzeć za Ewangelią S. Znaczy też dusza w człowieku, już nie ten żywot bydlętom podobny, który śmiercią się kończy, ale Ducha który po śmierci zostaje, a ten może być bez krwie i bez ciała, bo jest nieśmiertelny, jako masz *Gen.* 2, i ten bywa niesiony od Aniołów na łono Abrahamowe, u *Luc.* 16, i o tem rzekł Pan: Dzisiaj będziesz ze mną w raju, u *Luc.* 23. i ten Pan Chrystus na krzyżu w ręce Bogu ojcu oddał, *August. q.* 57, *sup. Lev.* Aleć téj dusze Nowochrzeńcy niechcą, wolą onę bydlęcą, która umiera.

CAPUT XVIII.

ROZDZIAŁ 18.

O przeszkodach do małżeństwa, i o grzechach przeciwko czystości.

1. Locutus est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Loquere filiis Israel, et dices ad eos: Ego Dominus Deus vester!

3. Juxta consuetudinem terrae Aegypti, in qua habitastis, non facietis: et juxta morem regionis Chanaan, ad quam ego introducturus sum vos, non agetis, nec in legitimis eorum ambulabitis.

4. Facietis judicia mea, et praecepta mea servabitis, et ambulabitis in eis. Ego Dominus Deus vester.

5. Custodite leges meas atque judicia, quae faciens homo, vivet in eis. Ego Dominus. (*Ezech. 20, 11. Rom. 10, 5. Gal. 3, 12.*)

6. Omnis homo ad proximam sanguinis sui non accedet, ut revelet turpitudinem ejus. Ego Dominus.

1. Rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

2. Mów synom Izraelowym: y rzeczesz do nich: Ja Pan Bóg wasz:

3. Według obyczaiu ziemie Egyptskiey w którey ieśćie mieszkali, czynić nie będźiećie: y według obyczaiu ziemie Chananeyskiey, do którey ia was wprowadzę, nie będźiećie czynić, ani w ustawach ich chodźić będźiećie.

4. Czynić będźiećie sądy moie y przykazania mego strzedz, y chodźić w nim będźiećie: ia Pan Bóg wasz.

5. Strzeżćie praw moich y sądów, które człowiek pełniąc żyć będźie w nich. Ja Pan.

6. Żaden człowiek do bliskiey krwi swey nie przystąpi, aby odkrył sromotę iey. Ja Pan.

Zatwardzę twarz moję. Bardzo będę rozgniewany: tak i niż. r. 20, 3.

11. *Bo dusza ciała we krwi jest.* Głównie zależy na krwi; bez któréj zwierze żyć nie może. Gen. 9. 4. P. Wujka, w. 14.

13. *Okryje ją ziemią.* Przyczyna tego jest ta, aby zwierzęta krwi nie lizały.

15. *Omyje szaty swe.* Jeśli przez niewiadomość to uczynił (jeżeli bowiem rozmyślnie to jadł, ciężéj ma być karany). Nadto jeszcze złoży ofiarę przepisaną, w r. 4, 27, etc.— *Tym porządkiem.* Przez te obrządki.

16. *Poniesie nieprawość swoję.* Odniesie karę za swą nieprawość i nieposłuszeństwo.

R. 18. — 3. *Ani w ustawach ich chodzić będziecie.* Nie naśladujcie pogan w ich ustawach i obrządkach, któremi oddają cześć bałwanom i czartom.

4. *Sądy moje.* Przepisy sądowe, które określają co jest sprawiedliwém i uczciwém w stosunkach z bliźnimi.— *Przykazania.* Obrządkowe, któremi należycie cześć mi oddawajcie.

5. *Żyć będzie w nich.* Zachowującego te prawa udaruję długiém i szczęśliwém życiem.

6. *Do bliskiéj krwi swéj.* Stosownie do praw, które tu są postanowione. — *Aby odkrył sromotę jéj.* Sromotą zowią się tu nieprzystojne członki, a więc odkryć sromotę niewiasty, jest to z nią spółkować cieleśnie, czy to w małżeństwie, czy nie.— *Ja Pan.* Który to wam przykazuję, a któremu winniście posłuszeństwo.

7. Turpitudinem patris tui et turpitudinem matris tuae non discooperies: mater tua est: non revelabis turpitudinem ejus.

8. Turpitudinem uxoris patris tui non discooperies: turpitudo enim patries tui est.

9. Turpitudinem sororis tuae ex patre, sive ex matre, quae domi vel foris genita est, non revelabis.

10. Turpitudinem filiae filii tui vel neptis ex filia non revelabis: quia turpitudo tua est.

11. Turpitudinem filiae uxoris patris tui, quam peperit patri tuo, et est soror tua, non revelabis.

12. Turpitudinem sororis patris tui non discooperies: quia caro est patris tui.

13. Turpitudinem sororis matris tuae non revelabis, eo quod caro sit matris tuae.

14. Turpitudinem patrui tui non revelabis, nec accedes ad uxorem ejus, quae tibi affinitate conjungitur.

15. Turpitudinem nurus tuae non revelabis, quia uxor filii tui est, nec discooperies ignominiam ejus.

16. Turpitudinem uxoris fratris tui non revelabis, quia turpitudo fratris tui est.

17. Turpitudinem uxoris tuae et filiae ejus non revelabis. Filiam filii ejus, et filiam filiae illius non sumes, ut reveles ignominiam ejus: quia caro illius sunt, et talis coitus incestus est.

18. Sororem uxoris tuae in pellicatum illius non accipies, nec revelabis turpitudinem ejus adhuc illa vivente.

19. Ad mulierem, quae patitur menstrua, non accedes, nec revelabis foeditatem ejus.

20. Cum uxore proximi tui non coibis, nec seminis commistione maculaberis.

21. De semine tuo non dabis, ut consecretur

7. Sromoty oyca twego, y sromoty matki twéy nie odkryiesz: matka twoia iest, nie odkryiesz sromoty iéy.

8. Sromoty żony oyca twego nie odkryiesz: bo sromota oyca twego iest.

9. Sromoty siostry twéy z oyca abo z matki, która w domu, abo gdźie indźie urodzona iest, nie odkryiesz.

10. Sromoty córki syna twego, abo wnuczki z córki twéy nie odkryiesz, bo sromota twoia iest.

11. Sromoty córki żony oyca twego, którą urodźiła oycu twemu, a iest siostra twoia, nie odkryiesz.

12. Sromoty siostry ojca twego nie odkryiesz: bo ćiało iest oyca twego.

13. Sromoty siostry matki twéy nie odkryiesz, przeto że ćiało iest matki twoiéy.

14. Sromoty stryia twego nie odkryiesz, ani przystąpisz do żony iego, która ćię powinowactwem dosięga.

15. Sromoty niewiastki twoiéj nie odkryiesz, bo iest żona syna twego: ani odkryiesz sromoty iéy.

16. Sromoty żony brata twego nie odkryiesz, bo sromota brata twego iest.

17. Sromoty żony twéy y córki iéy nie odkryiesz. Córki syna iéy, y córki córki iéy nie weźmiesz, abyś miał odkryć sromotę iéy: bo ćiało iéy są, a takie złączenie kazirodztwo iest.

18. Siostry żony twéy na nałożnictwo przy niéy nie weźmiesz, ani odkryiesz sromoty iéy, póki jeszcze ona żywa.

19. Do niewiasty która ćierpi przyrodzoną chorobę, nie przystąpisz, ani odkryiesz sprosności iéy.

20. Z żoną bliźniego twego spać nie będźiesz, ani się nasienia zmieszaniem splugawisz.

21. Z nasienia twego nie dasz aby ie ofiarowano

---

7. *Sromoty ojca twego.* Zabrania się małżeństwo i spółkowanie z ojcem i matką; dawniéj bowiem niektórzy z pogan łączyli się z ojcem lub matką, przeciw przyrodzonemu uszanowaniu ku osobom tego rodzaju.

8. *Żony ojca twego.* Z macochą twoją nie będziesz spółkował.— *Bo sromota ojca twego jest.* Hebr., *nagość bowiem ojca twego jest.* Jak gdyby rzekł: Obnażył ją i poznał ojciec twój; a więc bardzo nie przystoi, abyś ty ją poznał.

9. *Siostry twéj z ojca, albo z matki.* T. j. która ma jednego z tobą ojca, lecz inną matkę, albo jedną matkę, a nie jednego ojca.— *Która w domu, albo gdzie indziéj urodzona jest.* Jaką jest ta, którą matka z piérwszego męża urodziła. Jak gdyby rzekł: Przyrodnią siostrę, choćby po za domem się urodźiła, żaden nie ma pojmować za żonę.

10. *Bo sromota twoja jest.* T. j. bo wnuczka w prostéj linii od ciebie pochodzi, i przeto za jedno z tobą się uważa, tak, iż odkrywając jéj sromotę, razem i twoję odkryjesz.

11. *Córki żony ojca twego.* Córki macochy twéj, która jest względem ciebie jakby przyrodnią siostrą, nie pojmiesz w małżeństwo, nie uznasz jéj cieleśnie.

12. *Siostry ojca twego.* Ciotki twojej.— *Ciało jest ojca twego.* Bo krewna ojca twego, i pochodzi od jednychże rodziców, a więc od tegoż ciała co i ojciec twój.

14. *Sromoty stryja twego nie odkryjesz.* T. j. iżbyś miał z żoną jego się żenić, po śmierci jego. W starym zakonie małżeństwo było wzbronione z ciotką, ze stryjem zaś nie; przyczyna tego ta, że, ponieważ mąż jest głową żony; jeśliby wnuk pojął za żonę swoję ciotkę, taby musiała podlegać swojemu wnukowi; w drugim zaś przypadku, wnuczka ulega stryjowi, co już mniéj sprzeciwia się przystojności.

15. *Niewiastki.* Synowej.

16. *Sromoty żony brata twego.* Wyjąwszy, jeżeli brat umiera bezdzietnym; wtedy bowiem obowiązany był brat pojąć sobie za żonę bratowę swoję owdowiałą, jak się to nakazuje. (Deut. 25, 5).

17. *Żony twéj i córki jéj.* Tak, iż ani współcześnie, ani jednę po drugiéj za żonę brać nie możesz.— *Bo ciało jéj jest.* Bo blizką krwią złączone są z żoną twoją, a przeto nieprzystojna jest rzecz.

18. *Siostry żony twéj.* Zabrania się tu pojmować za żonę razem dwie siostry: chociaż wprzódy było to dozwoloném, jak widać z przykładu Jakóba.— *Na nałożnictwo przy niéj.* W tekście Hebr. przydano: *ku utrapieniu jéj*, gdyż z tego powodu łatwo powstałaby zawiść i niezgoda pomiędzy siostrami.— *Póki jeszcze ona żywa.* Gdyż po śmierci, wdowcy mogli wchodzić w związki małżeńskie z siostrami swych żon.

21. *Bałwanowi Moloch.* Bożkowi Ammonitów, na cześć którego palono dzieci, albo przynajmniéj przeprowadzano je przez ogień.— *Ani splugawisz imienia Boga twego.* Byłoby to bowiem wzgardą i niesławą dla mnie, jeślibyś mnie opuściwszy, czcił bałwany czcią tak bezecną.

idolo Moloch, nec pollues nomen Dei tui. Ego Dominus. (*Infr. 20, 2.*)

22. Cum masculo non commiscearis coitu femineo, quia abominatio est. * (*Infr. 20, 16.*)

23. Cum omni pecore non coibis, nec maculaberis cum eo. Mulier non succumbet jumento, nec miscebitur ei: quia scelus est. *

24. Nec polluamini in omnibus his, quibus contaminatae sunt universae gentes, quas ego ejiciam ante conspectum vestrum,

25. et quibus polluta est terra: cujus ego scelera visitabo, ut evomat habitatores suos.

26. Custodite legitima mea atque judicia, et non faciatis ex omnibus abominationibus istis, tam indigena quam colonus, qui peregrinantur apud vos.

27. Omnes enim execrationes istas fecerunt accolae terrae, qui fuerunt ante vos, et polluerunt eam.

28. Cavete ergo, ne et vos similiter evomat, cum paria feceritis, sicut evomuit gentem, quae fuit ante vos.

29. Omnis anima, quae fecerit de abominationibus his quippiam, peribit de medio populi sui.

30. Custodite mandata mea. Nolite facere quae fecerunt hi, qui fuerunt ante vos, et ne polluamini in eis. Ego Dominus Deus vester.

bałwanowi Moloch, ani splugawisz imienia Boga twego. Ja Pan.

22. Z mężczyzną nie złączay się złączeniem niewieścim: bo brzydkość iest.

23. Z żadnym bydlęciem nie złączysz się, ani się z nim splugawisz. Niewiasta niech niepodlega bydlęciu, ani się złącza z nim: bo haniebna złość iest.

24. Ani się plugawćie temi wszytkimi rzeczami, któremi się splugawili wszyscy narodowie, które ia wyrzucę przed obliczem waszym,

25. y którémi iest splugawiona ziemia, którey ia złości nawiedzę aby wyrzuciła obywatele swoie.

26. Strzeżćie ustaw moich y sądów, a nie czyńcie ze wszech tych brzydkości, tak obywatel iako mieszkaniec ktory gościem iest u was.

27. Abowiem te wszytkie brzydkości czynili obywatele ziemie, którzy byli przed wami, y splugawili ią.

28. Przetoż strzeżćie aby y was także nie wyrzuciła, gdybyście tym podobne rzeczy czynili, iako wyrzuciła naród ktory był przed wami.

29. Wszelka dusza ktoraby co uczyniła z tych brzydliwości, zginie z pośrzodku ludu swego.

30. Strzeżćież mandatów moich. Nie czyńcie co czynili ći, co przed wami byli, a nie plugawćie się w nich. Ja Pan Bog wasz.

CAPUT XIX.

ROZDZIAŁ 19.

O rozmaitych przykazaniach. ściągających się do sądów i obyczajów.

1. Locutus est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Loquere ad omnem coetum filiorum Israel, et dices ad eos: Sancti estote, quia ego sanctus sum, Dominus Deus vester. (*Supr 11, 44. I. Pet. 1, 16.*)

3. Unusquisque patrem suum, et matrem suam timeat. Sabbata mea custodite. Ego Dominus Deus vester.

4. Nolite converti ad idola, nec deos conflatiles faciatis vobis. Ego Dominus Deus vester.

5. Si immolaveritis hostiam pacificorum Domino, ut sit placabilis,

6. eo die quo fuerit immolata, comedetis eam, et die altero: quidquid autem residuum fuerit in diem tertium, igne comburetis:

7. si quis post biduum comederit ex ea, profanus erit, et impietatis reus:

8. portabitque iniquitatem suam, quia sanctum Domini polluit, et peribit anima illa de populo suo.

1. Rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

2. Mów do wszego zgromadzenia synów Izraelowych, y rzeczesz do nich: Swiętemi bądźćie, bom ia Swięty iest Pan Bog wasz.

3. Każdy się boy oyca swego y matki swey. Sabbatow moich strzeżćie. Ja Pan Bóg wasz.

4. Niezwracayćie się do bałwanów, ani Bogów litych sobie czyńcie. Ja Pan Bóg wasz.

5. Jeśli ofiarować będźiećie ofiarę zapokoyną Panu, aby była ubłagalna:

6. tegoż dnia ktorego będźie ofiarowana, będźiećie ią ieść y dnia drugiego: A cokolwiek zostanie do dnia trzećiego, ogniem spalićie.

7. Jeśli kto po dwu dniu będźie iadł z niey, przeklęty będźie y winien niezbożności.

8. Y poniesie nieprawość swoię, bo swięte Pańskie pomazał, y zginie dusza ona z ludu swego.

---

23. *Bo haniebna złość jest.* Nie tylko jest to obrzydliwość, ale i zbrodnia wielce hańbiąca. I z takich złączeń mogą się rodzić potwory.

25. *Złości nawiedzę.* Karać będę.

26. *Tak obywatel, jako mieszkaniec.* Mieszkańcem tu zowie się ten z obcych narodów, kto przechodzi pod prawa Izraelitów, i pomiędzy nimi mieszka.

28. *Wyrzuciła.* Mówi tu proroczo o czasie przyszłym, jakby o przeszłym; myśl więc ta: rychło i niezawodnie wyrzuci od siebie. Mówi się tu przenośnie o ziemi, że wyrzuci z siebie, jakby nie mogąc znieść na sobie skażonych obyczajów i bezbożności mieszkańców. Tak w ks. Mądrości r. 5, 23: *Oburzy się na nie woda morska.*

R. 19. *Swiętymi bądźcie.* Wolnymi od wszelkiéj nieczystości ciała i ducha, od wszelkiego grzechu, i winy legalnéj.

3. *Bój.* Czcij.

4. *Bogów litych.* Jestto Synekdocha; albowiem pod imieniem litych, rozumieją się tu wszelkie bałwany kute i rzeźbione.

5. *Aby była ubłagalną.* Aby Pan dał się wysłuchać, i był dla was ubłagany.

7. *Winień niezbożnośei.* Bo naruszył to prawo obrządkowe, postanowione od Boga.

8. *Zginie.* Za wyrokiem sędziego, jeśli rzecz stanie się jawną.

9. Cum messueris segetes terrae tuae, non tondebis usque ad solum superficiem terrae: nec remanentes spicas colliges. (*Infr. 23, 22.*)

10. Neque in vinea tua racemos et grana decidentia congregabis, sed pauperibus et peregrinis carpenda dimittes. Ego Dominus Deus vester.

11. Non facietis furtum. Non mentiemini, nec dicipiet unusquisque proximum suum.

12. Non perjurabis in nomine meo, nec pollues nomen Dei tui. Ego Dominus. (*Exod 20, 7.*)

13. Non facies calumniam * proximo tuo, nec vi opprimes eum.** Non morabitur opus mercenarii tui apud te usque mane. (**Eccli 10, 6.* ***Deut. 24, 14. Tob. 4, 15.*)

14. Non maledices surdo, nec coram caeco pones offendiculum: sed timebis Dominum Deum tuum, quia ego sum Dominus.

15. Non facies quod iniquum est, nec injuste judicabis. Non consideres personam pauperis, nec honores vultum potentis. Juste judica proximo tuo. (*Deut. 1, 17.*)

16. Non eris criminator, nec susurro in populo. Non stabis contra sanguinem proximi tui. Ego Dominus.

17. Non oderis fratrem tuum in corde tuo, sed publice argue eum, ne habeas super illo peccatum. (*1. Joan. 2, 11. Eccli. 19, 13. Math. 18, 15.*)

18. Non quaeras ultionem, nec memor eris injuriae civium tuorum. Diliges amicum tuum sicut teipsum. Ego Dominus. (*Math. 5, 43. Rom. 13, 9.*)

19. Leges meas custodite. Jumentum tuum non facies coire cum alterius generis animantibus. Agrum tuum non seres diverso semine. Veste, quae ex duobus texta est, non indueris.

20. Homo si dormierit cum muliere coitu seminis, quae sit ancilla etiam nubilis, et tamen pretio non redemta, nec libertate donata: vapulabunt ambo, et non morientur, quia non fuit libera:

9. A gdy żąć będziesz zboże z ziemie twoiey, nie będziesz golił ziemie aż do gruntu: ani pozostałych kłosów zbierzesz.

10. Ani w winnicy twoiey gron y iagód upadaiących zbierzesz, ale ubogim y gościom na zbieranie zostawisz. Ja Pan Bog wasz.

11. Nie będźiecie czynić kradzieży. Nie będźiecie kłamać, ani będzie oszukiwał żaden bliźniego swego.

12. Nie będźiesz krzywo przysięgał w imię moie, y nie splugawisz imienia Boga twego. Ja Pan.

13. Nie będźiesz kładł potwarzy, na bliźniego twego, ani go gwałtem ściśniesz. Nie zmieszka praca naiemnika twego u ciebie aż do zarania.

14. Nie będźiesz złorzeczył głuchemu, ani przed ślepym nie będźiesz kładł zawady: ale się będźiesz bał Pana Boga twego, bom ia iest Pan.

15. Nie będźiesz czynił nieprawości, ani niesprawiedliwie sądźić będźiesz. Nie patrz na osobę ubogiego, ani czći twarzy możnego, sprawiedliwie sądź bliźniemu twemu.

16. Nie będźiesz potwarcą, ani podszczuwaczem między ludem. Nie będźiesz stał przeciw krwi bliźniego twego. Ja Pan.

17. Nie miey w nienawiści brata twego w sercu twoim, ale go iawnie karz abyś nie miał grzechu dla niego.

18. Nie szukay pomsty, ani pamiętać będźiesz krzywdy sąsiadow twoich. Będźiesz miłował przyiaćiela twego iako sam siebie. Ja Pan.

19. Praw moich strzeżćie. Bydlęcia twego nie spusczay z bydlęty rodzaiu inszego. Roley twoiey nie osieway rozmaitym nasieniem. Szaty która ze dwu rzeczy iest utkana, nie obleczesz.

20. Człowiek ieśliby spał z niewiastą złączeniem nasienia, którąby była niewolnicą choć na wydaniu ale nie okupioną, ani wolnością darowaną: oboie ubici będą, y nie umrą, ponieważ nie była wolną:

---

9. *Nie będziesz golił.* Nie będziesz zżynał wszystkich a wszystkich kłosów, lecz zostawisz cóś dla ubogich.

12. *W imię moje.* Przez imię moje.— *I nie splugawisz imienia Boga twego.* O ile to jest w tobie; albowiem imię Boże samo w sobie znieważone być nie może.

13. *Praca najemnika.* Zapłata pracy.— *Aż do zarania.* Tego samego dnia zapłać mu, bo najemnicy, zwykle ubodzy, utrzymują się z dnia na dzień.

14. *Nie będziesz złorzeczył głuchemu.* Bo jest bardzo nie ludzka rzecz miotać zniewagi na tego, który się bronić nie może.— *Ani przed ślepym.* Może tu jest przenośna, zakazująca dawać zle rady nieumiejętnym i prostodusznym, których łatwo jest w błąd wprowadzić.

15. *Nie patrz na osobę.* W sądzie.— *Ubogiego.* Iżbyś niesprawiedliwą litością zdjęty nie osądził fałszywie.

16. *Nie będziesz stał.* LXX., *nie sprzysiężesz się.*— *Przeciw krwi bliźniego twego.* Iżbyś pomagał tym, którzy niesprawiedliwie go zabijają.

17. *Ale go jawnie karz.* Nie chowaj tajemnéj nienawiści; lecz jeśli w czém jesteś pokrzywdzonym, i chcesz dochodzić twego prawa, jawnie u sądu szukaj dla się zadośćuczynienia.— *Abyś nie miał grzechu dla niego.* Czyniąc potajemnie na jego zgubę.

18. *Nie szukaj pomsty.* Nie mścij się krzywdy prywatną powagą, ani też w zamiarze zemsty dochodź jéj u sądu.— *Jako sam siebie.* Wyraz *jako* nie oznacza tu równości, ale podobieństwo.— *Ja Pan.* Który to przykazuję, i wymagam tego, jakkolwiek to wam trudném się wydaje.

19. *Bydlęcia twego.* Prawo to ma być rozumiane tak jak brzmi. Muły przeto, które znajdowały się u Hebrajczyków, albo przypadkowie były zrodzone, albo przywiedzione zkąd inąd. Przykazanie to dane było dla tego: 1) że Bóg chciał, aby Izraelici wychowywani byli jak najświęciéj podług praw przyrodzenia: spuszczanie zaś bydląt nie jednego rodzaju jest przeciw przyrodzeniu; 2) bo nie chciał Bóg, aby gatunki zwierząt były mieszane; 3) żeby Izraelici, patrząc w parzenie się owych zwierząt, nie pobudzali się do ich naśladowania.— *Roli twéj nie osiewaj rozmaitém nasieniem.* Zdaje się iż Bóg chciał przez tę ustawę wrazić Izraelitom prostotę w pokarmach, jedzeniu i w każdéj innéj rzeczy. Co się tu mówi o polu, to samo się zaleca i o winnicy. Deut. 22, 9.— *Ze dwóch rzeczy jest utkana.* T. j. z wełny i lnu.

20. *Oboje ubici będą.* Hebr.: *mają być smagani rzemieniami ze skóry wołowéj.*

21. pro delicto autem suo offeret Domino ad ostium tabernaculi testimonii arietem:

22. orabitque pro eo sacerdos, et pro peccato ejus coram Domino, et repropitiabitur ei, dimitteturque peccatum.

23. Quando ingressi fueritis terram, et plantaveritis in ea ligna pomifera, auferetis praeputia eorum: poma, quae germinant, immunda erunt vobis, nec edetis ex eis.

24. Quarto autem anno omnis fructus eorum sanctificabitur laudabilis Domino.

25. Quinto autem anno comedetis fructus, congregantes poma, quae proferunt. Ego Dominus Deus vester.

26. Non comedetis cum sanguine. Non augurabimini, nec observabitis somnia.

27. Neque in rotundum attondebitis comam, nec radetis barbam.

28. Et super mortuo non incidetis carnem vestram, neque figuras aliquas, aut stigmata facietis vobis. Ego Dominus.

29. Ne prostituas filiam tuam, ne contaminetur terra, et impleatur piaculo.

30. Sabbata mea custodite, et sanctuarium meum metuite. Ego Dominus.

31. Non declinetis ad magos, nec ab ariolis aliquid sciscitemini, ut polluamini per eos. Ego Dominus Deus vester.

32. Coram cano capite consurge, et honora personam senis: et time Dominum Deum tuum. Ego sum Dominus.

33. Si habitaverit advena in terra vestra, et moratus fuerit inter vos, non exprobretis ei: (*Exod. 22, 21.*)

34. sed sit inter vos quasi indigena, et diligetis eum quasi vosmetipsos: fuistis enim et vos advenae in terra Aegypti. Ego Dominus Deus vester.

35. Nolite facere iniquum aliquid in judicio, in regula, in pondere, in mensura.

21. a za występek swóy ofiaruie Panu u drzwi przybytku świadectwa barana:

22. y będzie się kapłan modlił zań, y za grzech iego przed Panem, a będzie mu zaś miłościw, y odpuszczony grzech będzie.

23. Gdy wnidźiecie do ziemie, y nasczepićie w niey drzewa rodzaynego, oderzniecie iako rzecz nieczystą: owoce które rodzą przez trzy lata nieczyste wam będą, ani ich ieść będźiecie.

24. Ale czwartego roku wszeli owoc ich, będźie poświęcony chwalebny Panu.

25. A piątego roku będźiecie ieść owoc pozbierawszy iabłka które z siebie daią. Ja Pan Bóg wasz.

26. Nie będźiecie ieść ze krwią. Nie będźiecie wróżyć, y synów nie będźiecie przestrzegać.

27. Ani w koło będźiecie strzydz włosów, ani brody golić będźiecie.

28. Y za umarłego nie będźiecie rzezać ciała waszego, ani znaków iakich, ani piątna sobie czynić będźiecie. Ja Pan.

29. Nie daway na wszeteczność córki twoiey, aby się nie splugawiła ziemia, y nie napełniła się grzechem.

30. Sabatów moich strzeżćie, a świątnice moiey bóyćie się. Ja Pan.

31. Nie skłaniayćie się do czarownikow, ani się wieszczków ni ocz pytayćie, abyśćie się przez nie splugawili. Ja Pan Bóg wasz.

32. Przed głową szędziwą powstań, a czći osobę starego: a bóy się Pana Boga twego. Jam iest Pan.

33. Będźieli przychodźień mieszkał w ziemie waszey, a będźie przebywał między wami: nie urągayćie mu:

34. ale niech będźie między wami iako obywatel: y będźiecie go miłować iako sami siebie: boście y wy byli przychodniami w ziemi Egyptskiey. Ja Pan Bóg wasz.

35. Nie czyńćie nic przewrotnego w sądźie, w prawidle, w wadze, y w mierze.

---

22. *A będzie mu zaś miłościw.* Tak, iż nie będzie go karał w tém życiu; a takoż udzieli mu i swéj łaski, jeżeli z doskonałą skruchą złoży Bogu ofiarę (w. 21).

23. *Oderzniecie jak rzecz nieczystą.* Rzeczą nieczystą zowie tu owoce pierwszych trzech lat. Chciał Bóg być czczony przez ten obrzęd, równie jak przez obrzezanie chłopców. Ztąd Izraelici owoce drzew z pierwszych trzech lat zwali nieobrzezanemi, t. j. nieczystemi. Owoce pierwsze jako bardziéj wodniste i niestrawne, mniej są zdrowe od późniejszych.—*Owoce które rodzą.* Owoce, które wydadzą owe drzewa.

24. *Będzie poświęcony chwalebny Panu.* Owoc czwartego roku będzie poświęcony Panu na chwałę jego, t. j. będzie ofiarowany kapłanom jak pierwiastki i dziesięcina, i przejdzie na ich własność: te więc owoce czwartego roku mogli pożywać tylko kapłani, a nie laicy.

26. *Nie będziecie wróżyć.* Nie będziecie zajmowali się wróżbiarstwem, albo sztuką czarnoksięzką.

27. *Ani w koło będziecie strzydz włosów.* Wersya LXX ma: *Nie uczynicie okrągłości z włosów waszych.* Jeszcze i dzisiaj niektóre narody całą głowę strzygą, albo golą, zostawując tylko czup włosów, albo na wierzchu głowy, albo na przodzie. Był ten zwyczaj dawny u pogan, a zwłaszcza u Egipcyan używany, i dla tego Bóg zabronił go Izraelitom.— *Ani brody golić będziecie.* Jakby mówił: Strzydz pozwalam, lecz golić zupełnie zabraniam. Zdaje się tak Bóg przykazał dla tego, iżby widoczną była broda, która jest oznaką męzkości.

28. *Nie będziecie rzezać ciała waszego.* Zwyczaj ten był u pogan, iż na cześć umarłych, i na znak żałoby po nich, nacinali sobie niektóre części ciała, albo czynili rozmaite piętna rozpalonem żelazem, lub atramentem i t. p. na cześć bogów; i tych znaków żadną sztuką nie można było zniszczyć. (Deut. 14, 1, i III. Reg. 18, 28).

30. *Sabatów moich strzeżcie.* Szabat tu wzięty jest za każde święto.— *Świątnicy mojéj bójcie się.* Z uszanowaniem do niéj przychodźcie, będąc czystymi, i nie z próżnéj ciekawości.

31. *Do czarowników.* Którzy wchodzą w umowę wyraźną lub domyślną z czartem.— *Wieszczków.* Wieszczkami właściwie zowią się ci, którzy z ofiar zabitych wróżą o przyszłości.

32. *A bój się Pana Boga.* Przykazującego okazywać uszanowanie dla starszych.

33. *Przychodzień.* Obrzezany, prozelita.

35. *W prawidle.* T. j. którém mierzycie, jakiém jest łokieć, jakby rzekł: Sprawiedliwéj miary używajcie w mierzeniu.

36. Statera justa, et aequa sint pondera, justus modius, aequusque sextarius. Ego Dominus Deus vester, qui eduxi vos de terra Aegypti.

37. Custodite omnia praecepta mea, et universa judicia, et facite ea. Ego Dominus.

36. Szale sprawiedliwe, y równe niech będą gwichty, sprawiedliwy korzec, y kwarty sprawiedliwe. Ja Pan Bóg wasz, którym was wywiódł z ziemie Egyptskiéy.

37. Strzeżcież wszego przykazania mego y wszech sądów, a czyńcie ie. Ja Pan.

CAPUT XX.

ROZDZIAŁ 20.

O karze śmierci na ofiarujących bałwanom, na czarowników, na znieważycieli rodziców.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Haec loqueris filiis Israel: Homo de filiis Israel, et de advenis, qui habitant in Israel, si quis dederit de semine suo idolo Moloch, morte moriatur: populus terrae lapidabit eum. *(Supr. 18. 21.)*

3. Et ego ponam faciem meam contra illum: succidamque eum de medio populi sui, eo quod dederit de semine suo Moloch, et contaminaverit sanctuarium meum, ac polluerit nomen sanctum meum.

4. Quodsi negligens populus terrae, et quasi parvipendens imperium meum, dimiserit hominem, qui dedit de semine suo Moloch, nec voluerit eum occidere:

5. ponam faciem meam super hominem illum, et super cognationem ejus, succidamque et ipsum, et omnes qui consenserunt ei, ut fornicaretur cum Moloch, de medio populi sui.

6. Anima, quae declinaverit ad magos et ariolos, et fornicata fuerit cum eis, ponam faciem meam contra eam, et interficiam illam de medio populi sui.

7. Sanctificamini et estote sancti, quia ego sum Dominus Deus vester.*

8. Custodite praecepta mea, et facite ea. Ego Dominus qui sanctifico vos. *(1. Petr. 1, 16.)*

9. Qui maledixerit patri suo aut matri, morte moriatur: patri, matrique maledixit, sanguis ejus sit super eum. *(Exod. 21, 17.)*

10. Si moechatus quis fuerit cum uxore alterius, et adulterium perpetraverit cum conjuge proximi sui, morte moriantur et moechus et adultera. *(Deut. 22, 22. Joan. 8, 5.)*

11. Qui dormierit cum noverca sua, et revelaverit ignominiam patris sui, morte moriantur ambo: sanguis eorum sit super eos.

12. Si quis dormierit cum nuru sua, uterque moriatur, quia scelus operati sunt: sanguis eorum sit super eos.

1. Y mówił Pan do Moyżesza, mówiąc:

2. To powiész synom Izraelowym: Człowiek z synów Izraelowych, y z przychodniów którzy mieszkaią w Izraelu, ieśliby który dał z nasienia swego bałwanowi Moloch, śmiercią niech umrze: lud ziemie ukamionuie go.

3. A ja stawię twarz moię przeciwko iemu: y wytnę go z pośrzodku ludu iego, przeto że dał z nasienia swego Moloch, y splugawił świątnicę moię, y zmazał święte imię moie.

4. A ieśliby lud ziemie, niedbaiąc y iakoby lekce poważaiąc roskazanie moie, wypuścił człowieka, który z nasienia swego dał Moloch, aniby go chciał zabić,

5. stawię twarz swą przeciw onemu człowiekowi y przeciw powinowactwu iego, y wytnę y samego y wszytkich którzy mu przyzwolili aby cudzołożył z Moloch, z pośrzodku ludu iego.

6. Dusza któraby się skłoniła do czarowników, y wieszczków, y cudzołożyłaby z nimi, postawię twarz moię przeciw iéy, y wygładzę ią z pośrzód ludu iéy.

7. Poświącaycie się a bądźcie świętymi, bom ia iest Pan Bóg wasz.

8. Strzeżcie przykazania mego, a czyńcie ie: Ja Pan, który was poświącam.

9. Ktoby złorzeczył oycu swemu abo matce, śmiercią niechay umrze: oycu y matce złorzeczył, krew iego niech będzie na nim.

10. Jeśliby kto cudzołożył z żoną drugiego, a cudzołostwa się dopuścił z żoną bliźniego swego, śmiercią niechay umrą y cudzołożnik y cudzołożnica.

11. Ktoby spał z macochą swoią, a odkryłby sromotę oyca swego, niechay oboie śmiercią umrze: krew ich niechay będzie na nich.

12. Jeśliby kto spał z niewiastką swoią, oboie niechay umrze, bo haniebną złość popełnili: krew ich niech będzie na nich.

---

36. *Równe niech będą gwichty.* Hebr. *równe niech będą kamienie.* Tych bowiem wag używano dawniéj. Prov. 16, 11.

R. 20.— 2. *Bałwanowi Moloch.* Patrz wyż. 18, 21.— *Lud ziemie.* Pospólstwo.

3. *Wytnę go.* Rozumie się, jeżeli sędziowie zaniedbają go ukarać, ukamionować, o czém wyraźniéj w w. 4 i nast.— *Splugawił świątnicę moję.* Uważał ją jakby za splugawioną, zaniedbując obrzędy mojéj Religii, i przenosząc nad nie zabobony pogańskie.

5. *Stawię twarz swą.* Rozgniewam się.

6. *Cudzołożyłaby z nimi.* Przylgnęłaby, przystałaby do nich.

8. *Ja Pan, który was poświęcam.* Który rozkazuję wam i chcę, abyście byli świętymi.

9. *Krew jego.* Wina i kara krwi, t. j. śmierci, na którą zasłużył; jak gdyby rzekł: Z własnéj winy niech zginie, śmiercią niech będzie ukarany przez wyrok sędziego.

10. *Smiercią niechaj umrą.* Niech będą ukamienowani, jak okaz. Deut. 22, 24.

11. *Sromotę ojca swego.* Patrz r. 18, 8.— *Krew* Kara krwi, czyli śmierci.

13. Qui dormierit cum masculo coitu femineo, uterque operatus est nefas, morte moriantur: sit sanguis eorum super eos.

14. Qui supra uxorem filiam duxerit matrem ejus, scelus operatus est: vivus ardebit cum eis, nec permanebit tantum nefas in medio vestri.

15. Qui cum jumento et pecore coierit, morte moriatur: pecus quoque occidite.

16. Mulier, quae succubuerit cuilibet jumento, simul interficietur cum eo: sanguis eorum sit super eos. (*Supr. 18, 23.*)

17. Qui acceperit sororem suam filiam patris sui, vel filiam matris suae, et viderit turpitudinem ejus, illaque conspexerit fratris ignominiam: nefariam rem operati sunt: occidentur in conspectu populi sui, eo quod turpitudinem suam mutuo revelaverint, et portabunt iniquitatem suam.

18. Qui coierit cum muliere in fluxu menstruo, et revelaverit turpitudinem ejus, ipsaque aperuerit fontem sanguinis sui, interficientur ambo de medio populi sui.

19. Turpitudinem materterae, et amitae tuae non discooperies: qui hoc fecerit, ignominiam carnis suae nudavit, portabunt ambo iniquitatem suam.

20. Qui coierit cum uxore patrui, vel avunculi sui, et revelaverit ignominiam cognationis suae, portabunt ambo peccatum suum: absque liberis morientur.

21. Qui duxerit uxorem fratris sui, rem facit illicitam, turpitudinem fratris sui revelavit: absque liberis erunt.

22. Custodite leges meas, atque judicia, et facite ea, ne et vos evomat terra, quam intraturi estis et habitaturi.

23. Nolite ambulare in legitimis nationum, quas ego expulsurus sum ante vos. Omnia enim haec fecerunt, et abominatus sum eas.

24. Vobis autem loquor: Possidete terram eorum, quam dabo vobis in hereditatem, terram fluentem lacte et melle. Ego Dominus Deus vester, qui separavi vos a ceteris populis.

25. Separate ergo et vos jumentum mundum ab immundo, et avem mundam ab immunda: ne polluatis animas vestras in pecore, et avibus et cunctis quae moventur in terra, et quae vobis ostendi esse polluta.

26. Eritis mihi sancti, quia sanctus sum ego

13. Ktoby spał z mężczyzną złączeniem niewieścim, obadwa haniebną złość zbroili: śmiercią niechay umrą: krew ich niechay będzie na nich.

14. Ktoby poiąwszy za żonę córkę, poiął matkę iey, haniebną złość zbroił: żywo z nimi będzie gorzał, nie zostanie tak wielki grzech w pośrzodku was.

15. Ktoby się z bydlęciem y zwierzęciem złączył, śmiercią niechay umrze: zwierzę też zabiyćie.

16. Niewiasta któraby podległa któremukolwiek bydlęciu, pospołu z nim będzie zabita, krew ich niech będzie na nich.

17. Ktobykolwiek poiął siostrę swą, córkę oyca swego, abo córkę matki swey, y uyrzałby sromotę iey, y onaby widziała sromotę brata swego, sprośną rzecz uczynili: zabici będą przed oczyma ludu swego, dla tego, że sromotę swą ieden drugiemu odkryli, y poniosą nieprawość swoię.

18. Ktoby spał z niewiastą w płynieniu mieśięcznym, y odkryłby sromotę iey, y onaby otworzyła źrzódło krwie swoiey: oboie zabici będą z pośrzodku ludu swego.

19. Sromoty siostry matki twoiey, y siostry oyca twego nie odkryiesz: ktoby to uczynił, sromotę ćiała swego obnażył, poniosą oboie nieprawość swoię.

20. Ktoby spał z żoną stryia abo wuia swego, y odkryłby sromotę krewności swoiey, poniosą oboie grzech swóy: bez dźieći umrą.

21. Ktoby poiął żonę brata swego, czyni rzecz która się niegodźi: sromotę brata swego odkrył, bez dźieći będą.

22. Strzeżćie ustaw moich y sądów, a czyńćie ie: aby y was nie wyrzućiła źiemia do którey maćie wniść, y mieszkać.

23. Nie chodźćie w ustawach narodów, które ia wypędzę przed wami. Wszytko to bowiem czynili y zbrzydźiłem się nimi.

24. Wam zaś powiadam, posiądźćie źiemię ich, którą wam dam w dźiedźictwo, źiemię płynącą mlękiem y miodem. Ja Pan Bóg wasz, którym was odłączył od innych narodów.

25. Odłączćiesz wy też bydlę czyste od nieczystego, y ptaka czystego od nieczystego, abyście nie splugawili dusz waszych, bydlęty y ptaki, y wszytkim tym co się rucha na źiemi, y którem wam pokazał bydź nieczyste.

26. Będźiećie mi świętymi, bo święty iestem ia

---

14. *Żywo z nimi będzie gorzał.* Niech będą spaleni wszyscy, jeżeli obie zgodziły się na to.

15. *Zwierzę też zabijcie.* Żeby nie odnawiało pamięci zbrodni.

17. *Ujrzałby sromotę.* Jeśliby się jéj dotknął i z nią spółkował. — *Nieprawość swoję.* Karę swéj nieprawości.

18. *Otworzyła źródło krwi swojéj.* Jeśliby odkryła miejsce rodzime ciała, zkąd krew miesiączki płynie.— *Oboje zabici będą.* Powod do takiego prawa dało to, że spółkowanie w tym czasie jest nieprzystojne, i dziecięciu szkodliwe. Z prawa Bożego dowolnego, danego Izraelitom, było grzechem śmiertelnym spółkowanie małżonków w czasie peryodów żony; inaczéj zdaje się to nie przechodzi winy powszedniéj. (Sanchez de Matr. l. 9, disp. 21).

19. *Ciała swego.* Krewnéj swojéj.

20. *Krewności swojéj.* Krewnéj swojéj, stryjenki lub wujenki.— *Bez dzieci umrą.* Kazirodzcom tym nie dozwolić żyć długo w swéj zbrodni, aż nimby dzieci się doczekali, lecz zaraz niech będą zabici. S. Augustyn tak to wykłada: Jeśli się im urodzą synowie, mają być uważani za nieprawych, i praw ojcowskich nie odziedziczą.

24. *Ziemię płynącą mlekiem i miodem.* Najżyźniejszą, we wszystko obfitującą.

25. *Bydlę.* Zwierzę lub bydlę.— *Czyste od nieczystego.* O czem, r. 11.— *Abyście nie splugawili.* Występkiem nieposłuszeństwa, albo winą prawną.

Dominus, et separavi vos a ceteris populis, ut essetis mei.

27. Vir, sive mulier, in quibus pythonicus, vel divinationis fuerit spiritus, morte moriantur: lapidibus obruent eos: sanguis eorum sit super illos. (*Deut. 18, 11.*)

Pan, y odłączyłem was od inszych ludów, abyście byli moi.

27. Mąż abo niewiasta w którychby był duch pythonów, abo wieszczy, śmiercią niech umrą: kamieniem ie pobiią, krew ich niech będzie na nich.

CAPUT XXI.

ROZDZIAŁ 21.

O ustawach dla kapłanów, względem postępowania ich co do pogrzebów, pojmowania żon, przyjmowania do kapłaństwa.

1. Dixit quoque Dominus ad Moysen: Loquere ad sacerdotes filios Aaron, et dices ad eos: Ne contaminetur sacerdos in mortibus civium suorum,

2. nisi tantum in consanguineis, ac propinquis, id est, super patre, et matre, et filio, et filia, fratre quoque,

3. et sorore virgine quae non est nupta viro:

4. sed nec in principe populi sui contaminabitur.

5. Non radent caput, nec barbam, neque in carnibus suis facient incisuras. (*Supr. 19, 27. Ezech. 44, 20.*)

6. Sancti erunt Deo suo, et non polluent nomen ejus: incensum enim Domini, et panes Dei sui offerunt, et ideo sancti erunt.

7. Scortum et vile prostibulum non ducent uxorem, nec eam, quae repudiata est a marito: quia consecrati sunt Deo suo, (*Supr. 19, 29.*)

8. et panes propositionis offerunt. Sint ergo sancti, quia et ego sanctus sum, Dominus, qui sanctifico eos.

9. Sacerdotis filia si deprehensa fuerit in stupro, et violaverit nomen patris sui, flammis exuretur.

10. Pontifex, id est, sacerdos maximus inter fratres suos, super cujus caput fusum est unctionis oleum, et cujus manus in sacerdotio consecratae sunt, vestitusque est sanctis vestibus, caput suum non discooperiet, vestimenta non scindet:

11. et ad omnem mortuum non ingredietur omnino: super patre quoque suo, et matre non contaminabitur.

1. Rzekł też Pan do Moyżesza: Mów do kapłanów, synów Aaronowych, y rzeczesz do nich: niech się niemaże kapłan śmierćiami sąsiadów swoich,

2. chyba krewnych a bliskich, to iest, oyca y matki, y syna y córki, y brata,

3. y siostr y panny, która nie szła za mąż:

4. lecz ani książęćiem ludu swego nie splugawi się.

5. Nie będą golić głowy ani brody, ani na ciele swym będą czynić rzezania.

6. Świętymi będą Bogu swemu, a nie splugawią imienia iego: abowiem zapał Pański, y chleby Boga swego ofiaruią, a przetoż świętymi będą.

7. Nierządnice y podłey wszetecznice nie poymą za żonę, ani tey która odrzucona iest od męża: bo poświęceni są Bogu swemu,

8. y chleby pokładne ofiaruią. Niechże tedy świętymi będą, bom y ia Święty iest Pan, który ie poświęcam.

9. Kapłańska córka ieśliby zastana była w nierządzie, y zgwałćiła imię oyca swego, ogniem będzie spalona.

10. Arcykapłan, to iest, nawiętszy kapłan między bracią swoią, na którego głowę wylany iest oleiek pomazania, y którego ręce na kapłaństwo są poświęcone, y obleczony iest w szaty święte: głowy swey nie odkryie, szat nie rozedrze:

11. y do żadnego umarłego zgoła nie wnidźie: y oycem swym y matką nie będźie się plugawił,

---

27. *Krew ich niech będzie na nich.* Niech będą zabici.

R. 21. — 1. *Do kapłanów, synów Aaronowych.* Do niższych kapłanów.— *Smierciami sąsiadów swoich.* Przez dotykanie się trupa, noszenie żałoby, wchodzenie do domu umarłego, i t. p.

2. *Chyba krewnych.* Nie podpadają pod prawo to tylko ojciec, matka, syn, córka, brat i siostra jeszcze niezamężna; po tych więc umarłych, kapłan mógł obchodzić żałobę; nie mógł zaś po żonie, wnuku i wnuczce, gdyż ci się nie wyjmują z pod tego prawa.

4. *Lecz ani książęciem.* Choćbyto umarł najznakomitszy mąż w narodzie, albo i przewodniczący całemu krajowi, na pogrzebie jednakże jego nie ma się znajdować.

5. *Ani na ciele b. czynić rzezania.* To bowiem wzbronione było Izraelitom, nawet laikom tylko. Wyż. r. 19, 28. P. W.

6. *Swiętymi będą Bogu swemu.* Dalecy od wszelkiéj nieczystoty grzechu. P. W.— *Nie splugawią imienia jego.* Godności kapłańskiéj, i chwały samego Boga, którego są ministrami.— *Zapał.* Ofiary, które na ołtarzu palą.— *Chleby.* Pokładne.

8. *Który ich poświęcam.* Który udzielam im mojéj świętości; albo który im rozkazuję aby byli świętymi.

9. *Zgwałciła imię ojca swego.* Bo nierządem swoim wielką ściągnęła plamę na ojca swego, i przeto ma ją zmyć karą ognia. Inne zaś dziewice, nie córki kapłanów, za nierząd śmiercią nie były karane, jak można o tém wnosić z Ex. r. 22, 16, chybaby chciały uchodzić za panny i oszukały narzeczonego; wtedy bowiem, gdy to było dowiedzione, karano ich ukamienowaniem, jak cudzołożnice, Deut. 22, 20.

10. *Głowy swéj nie odkryje.* T. j. czapki arcykapłańskiéj nie zdejmie, rozumie się na znak żałoby po umarłych.

11. *I ojcem swym.* Ani śmierci rodziców swoich arcykapłan nie ma opłakiwać, przez zewnętrzne jakie znaki żałoby, i na pogrzebie ich się znajdować.

12. Nec egredietur de sanctis, ne polluat sanctuarium Domini, quia oleum sanctae unctionis Dei sui super eum est. Ego Dominus.

13. Virginem ducet uxorem.*

14. Viduam autem et repudiatam, et sordidam, atque meretricem non accipiet, sed puellam de populo suo: *(*Ezech. 44, 22.*)

15. ne commisceat stirpem generis sui vulgo gentis suae: quia ego Dominus, qui sanctifico eum.

16. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

17. Loquere ad Aaron: Homo de semine tuo per familias, qui habuerit maculam, non offeret panes Deo suo,

18. nec accedet ad ministerium ejus, si caecus fuerit, si claudus, si parvo vel grandi vel torto naso,

19. si fracto pede, si manu,

20. si gibbus, si lippus, si albuginem habens in oculo, si jugem scabiem, si impetiginem in corpore, vel herniosus.

21. Omnis qui habuerit maculam de semine Aaron sacerdotis, non accedet offerre hostias Domino, nec panes Deo suo:

22. vescetur tamen panibus, qui offeruntur in sanctuario,

23. ita duntaxat, ut intra velum non ingrediatur, nec accedat ad altare, quia maculam habet, et contaminare non debet sanctuarium meum. Ego Dominus, qui sanctifico eos.

24. Locutus est ergo Moyses ad Aaron et ad filios ejus, et ad omnem Israel cuncta quae fuerant sibi imperata.

12. ani wynidźie z Świętych, aby nie splugawił Świątnice Pańskiey, bo oleiek świętego pomazania Boga iego iest na nim. Ja Pan.

13. Pannę za małżonkę weźmie:

14. lecz wdowy, y odrzuconey, y plugawey, y nierządnice niepoymie, ale panienkę z ludu swego:

15. aby nie zmieszał plemienia rodzaiu swego z pospolitym człowiekiem ludu swego: bom ia Pan który go poświęcam.

16. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

17. Mów do Aarona, człowiek z naśienia twego, według domów, któryby miał zmazę, nie będźie ofiarował chleba Bogu swemu,

18. ani przystąpi do służby iego: ieśli będźie ślepy, ieśli chromy, ieśli małego nosa abo wielkiego, abo krzywego,

19. ieśli złamaney nogi, ieśli ręki,

20. ieśli garbaty, ieśli płynących oczu, ieśli maiący bielmo na oku, abo świerzb ustawiczny, ieśli parchy na ćiele, abo wypukły.

21. Wszelki któryby miał wadę z naśienia Aarona kapłana, nie przystąpi ofiarować ofiar Panu, ani chlebów Bogu swemu:

22. wszakże będźie pożywał chleba który ofiaruią w świątnicy,

23. ale tak, żeby za zasłonę nie wchodźił, ani do ołtarza przystępował: ponieważ ma wadę, a nie ma plugawić świątnice moiey. Ja Pan który ie poświęcam.

24. Mówił tedy Moyżesz do Aarona y do synów iego, y do wszytkiego Izraela, wszytko co było roskazano.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 21. w. 5. *Nie będą golić głowy.* Nie zakazowałci tu kapłanom starego zakonu, aby zgoła głów albo brody nie golili: ale żeby nie golili na znak żałoby po śmierci powinnego swego: bo chciał Pan Bóg aby kapłani nad insze stateczniejszy byli.

6. *Świętemi będą Bogu swemu.* Chaldejski tłómacz tak przekłada: Świętemi będą przed Panem Bogiem swoim: I dobrze to mówi: Przed Panem Bogiem swoim: bo często chociaby najbardziéj chcieli, nie mogą być świętemi w oczach ludzkich, którzy pospolicie źle sądzą, chocia i najlepsze kapłany: a na ten czas dosyć będzie, świętym być przed Panem Bogiem.

---

12. *Ani wynidzie z Świętych.* Ze Świątnicy, jeżeli się zdarzy, że wtedy kiedy tam będzie się znajdował, umrze jego ojciec lub matka.—*Aby nie splugawił świątnicy.* Jesliby do niéj wrócił, stawszy się nieczystym przez dotknięcie umarłego. Albo, żeby nie wyrządził zniewagi świątnicy, opuszczając ją, i opłakując umarłego przeciw prawu przyzwoitości.

13. *Pannę za małżonkę weźmie.* Dla zacności i godności arcykapłaństwa. Toż prawo obowiązywało takoż i wszystkich kapłanów, jak się okaz. z Ezech. 44, 22.

14. *Panienkę z ludu swego.* Zdaje się jednak, iż niekoniecznie miała być z pokolenia Levi; gdyż, jak widać z Historyi ś., arcykapłani pojmowali córki książąt i królów, którzy byli z pokol. Judy. Tak Jojadas pojął za żonę Josabet, córkę Jorama, króla Judz., jak świadczy Józef Fl. l. 9. Antiq. c. 7., i II. Paral. 22, 11.

15. *Aby nie zmieszał plemienia.* Nie ma brać żony z pospólstwa, ale z klassy wyższéj; a to 1) dla godności kapłaństwa; 2) iżby arcykapłan, połączony będąc powinowactwem z królmi i książętami, tém swobodniéj mógł ich upominać, i nauczać prawdziwéj Religii.

17. *Zmazę.* Znaczną jaką wadę ciała.— *Chleby.* Pokładne, które każdego szabatu kapłani zmieniali na ołtarzu.

18. *Małego nosa.* Płaskiego, rozciętego.

20. *Wypukły.* Wydęty; albo mający kiłę.

21. *Wszelki któryby miał wadę.* Którąkolwiek z wymienionych.

22. *Wszakże będzie pożywał chleba.* T. j. będzie mógł pożywać z ofiar składanych Bogu.

23. *Za zasłonę.* Do przybytku, lub do miejsca świętego, gdzie ofiarowano kadzidło i chleby pokładne.— *Ani do ołtarza.* Całopalenia, iżby składał ofiary.

CAPUT XXII.

ROZDZIAŁ 22.

O tych, którzy mają się wstrzymywać od pożywania rzeczy Bogu poświęconych, i o przymiotach ofiar.

1. Locutus quoque est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Loquere ad Aaron et ad filios ejus, ut caveant ab his, quae consecrata sunt filiorum Israel, et non contaminent nomen sanctificatorum mihi, quae ipsi offerunt. Ego Dominus.

3. Dic ad eos, et ad posteros eorum: Omnis homo, qui accesserit de stirpe vestra ad ea quae consecrata sunt, et quae obtulerunt filii Israel Domino, in quo est immunditia, peribit coram Domino. Ego sum Dominus.

4. Homo de semine Aaron, qui fuerit leprosus, aut patiens fluxum seminis, non vescetur de his quae sanctificata sunt mihi donec sanetur. Qui tetigerit immundum super mortuo, et ex quo egreditur semen quasi coitus,

5. et qui tangit reptile, et quodlibet immundum, cujus tactus est sordidus,

6. immundus erit usque ad vesperum, et non vescetur his quae sanctificata sunt: sed cum laverit carnem suam aqua,

7. et occubuerit sol, tunc mundatus vescetur de sanctificatis, quia cibus illius est.

8. Morticinum et captum a bestia non comedent, nec polluentur in eis. Ego sum Dominus. (*Supr. 17, 15. Deut. 14, 21. Ezech. 44, 31.*)

9. Custodiant praecepta mea, ut non subjaceant peccato, et moriantur in sanctuario, cum polluerint illud. Ego Dominus qui sanctifico eos.

10. Omnis alienigena non comedet de sanctificatis: inquilinus sacerdotis et mercenarius non vescentur ex eis.

11. Quem autem sacerdos emerit, et qui vernaculus domus ejus fuerit, hi comedent ex eis.

12. Si filia sacerdotis cuilibet ex populo nupta fuerit, de his, quae sanctificata sunt, et de primitiis non vescetur:

13. sin autem vidua, vel repudiata, et absque liberis reversa fuerit ad domum patris sui: sicut

1. Mówił też Pan do Moyżesza, rzekąc:

2. Mów do Aarona y do synów iego, aby się strzegli tych rzeczy, które są poświęcone synow Izraelowych, y nie splugawili imienia rzeczy mnie poświęconych, które oni ofiaruią. Ja Pan.

3. Mow do nich y do potomków ich: Wszelki człowiek który przystąpi z rodu waszego do tych rzeczy które są poświęcone, y które ofiarowali synowie Izraelowi Panu, w ktorym iest nieczystota, zginie przed Panem. Ja iestem Pan.

4. Człowiek z naśienia Aaronowego, któryby był trędowaty, abo płynienie naśienia cierpiący: nie będźie iadł z tych rzeczy, które mi są poswięcone, aż będźie uzdrowion. Ktoryby się dotknął nieczystego od żmarłego, y z którego wychodźi naśienie iakoby złączenia,

5. y ktory się dotyka płazu y czegokolwiek nieczystego, którego dotknienie iest nieczyste:

6. nieczysty będźie aż do wieczora, y nie będźie iadł tych rzeczy, które są poświęcone: ale gdy omyie ciało swoie wodą,

7. a słońce zaydźie: tedy oczyśćiony, będźie pożywał rzeczy poświęconych: bo pokarm iego iest.

8. Zdechliny y uchwyconego od źwierza nie będą ieść, ani się splugawią nimi. Jam iest Pan.

9. Niechay strzegą przykazania mego, aby nie podlegli grzechowi, y nie umarli w Świątnicy, gdyby ią splugawili. Ja Pan który ie poświącam.

10. Żaden obcy nie będźie iadł rzeczy poświęconych: komornik kapłański, y naiemnik ieść z nich nie będą.

11. Ale którego kapłan kupił, y któryby był rodźic domu iego, ći będą ieść z nich.

12. Jeśli corka kapłańska póydźie za kogokolwiek z ludu: z tych rzeczy które są poświęcone y z pierwocin nie będźie iadła.

13. Ale ieśli wdowa, albo odrzucona, y bez dźiatek wróći się do domu oyca swego: iako panienką

R. 22.— 2. *Aby się strzegli.* Aby się wstrzymywali, dopóki sami są nieczystymi.— *Które są poświęcone.* Które Bogu zostały ofiarowane. Nie mówi się tu o tych rzeczach, które dawano tylko na utrzymanie Lewitów i Kapłanów, jak np. dziesięciny.— *I nie splugawili imienia rzeczy.* Aby plamy nieczystości nie przenieśli na rzeczy mnie ofiarowane.

3. *Który przystąpi.* Dla pożywania.— *W którym jest nieczystota.* O której się mówi od w. 4.— *Zginie przed Panem.* Hebr.: *Wycięta będzie dusza owa od oblicza mego,* t. j. odemnie.

4. *Któryby się dotknął nieczystego od zmarłego.* Z powodu umarłego, lub jakiegoś pogrzebu.

7. *Bo pokarm jego jest.* Bo on ma prawo pożywać z rzeczy Bogu ofiarowanych.

8. *Zdechliny.* Zdechłego bydlęcia.—*Uchwyconego od zwierza.* Zaduszonego, poszarpanego od zwierza.

9. *Przykazania mego.* Hebr.: *straży moje.* T. j. powinności, które mają spełniać. Zaczynali ją od roku życia 17. (Jos. Ant. jud. l. 15).— *Nie umarli w Swiątnicy.* Aby nie byli zabici przeze mnie w Swiątnicy, jak Nadab i Abiu.

10. *Obcy.* Który nie pochodzi z pokolenia kapłańskiego i z rodu Aarona.— *Komornik kapłański.* Który mieszka razem z kapłanem, czy to jako najemnik, czy gość, a nie jest z rodu kapłańskiego.

11. *Którego kapłan kupił.* Słudzy i domownicy, t. j. słudzy w domu zrodzeni, którzy całkiem należą do swego pana, mogli pożywać z rzeczy ofiarowanych, tak jak i sam pan ze swoimi synami.— *Rodzic.* Rodowic, rodak. Linde.

12. *Córka kapłańska.* Gdyż przez małżeństwo weszła do innéj familii. Żona zaś kapłana mogła pożywać, bo uważa się za jedno ciało i jednę osobę z mężem swoim kapłanem.— *Pierwocin.* Pierwocinami tu zowią się rzeczy pierwsze i wyborne, które się Bogu ofiarują; w tém znacz. jak Exod. 25, 2.

puella consueverat, aletur cibis patris sui. Omnis alienigena comedendi ex eis non habet potestatem.

14. Qui comederit de sanctificatis per ignorantiam, addet quintam partem cum eo, quod comedit, et dabit sacerdoti in sanctuarium.

15. Nec contaminabunt sanctificata filiorum Israel, quae offerunt Domino:

16. ne forte sustineant iniquitatem delicti sui, cum sanctificata comederint. Ego Dominus, qui sanctifico eos.

17. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

18. Loquere ad Aaron et filios ejus et ad omnes filios Israel, dicesque ad eos: Homo de domo Israel, et de advenis qui habitant apud vos, qui obtulerit oblationem suam, vel vota solvens, vel sponte offerens, quidquid illud obtulerit in holocaustum Domini,

19. ut offeratur per vos, masculus immaculatus erit ex bobus, et ovibus, et ex capris:

20. si maculam habuerit, non offeretis, neque erit acceptabile.

21. Homo qui obtulerit victimam pacificorum Domino, vel vota solvens, vel sponte offerens, tam de bobus quam de ovibus, immaculatum offeret, ut acceptabile sit: omnis macula non erit in eo. *(Deut. 15, 21. Eccli 35, 14.)*

22. Si caecum fuerit, si fractum, si cicatricem habens, si papulas, aut scabiem, aut impetiginem, non offeretis ea Domino, nec adolebitis ex eis super altare Domini.

23. Bovem et ovem, aure et cauda amputatis, voluntarie offere potes: votum autem ex eis solvi non potest.

24. Omne animal, quod vel contritis vel tusis, vel sectis, oblatisque testiculis est, non offeretis Domino, et in terra vestra hoc omnino ne faciatis.

25. De manu alienigenae non offeretis panes Deo vestro, et quidquid aliud dare voluerit; quia corrupta, et maculata sunt omnia: non suscipietis ea.

26. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

27. Bos, ovis, et capra, cum genita fuerint, septem diebus erunt sub ubere matris suae: die autem octavo, et deinceps offerri poterunt Domino.

28. Sive illa bos, sive ovis, non immolabuntur una die cum foetibus suis.

29. Si immolaveritis hostiam pro gratiarum actione Domino, ut possit esse placabilis,

30. eodem die comedetis eam, non remanebit quidquam in mane alterius diei. Ego Dominus.

zwykła była, będzie ieść pokarmy oyca swego. Wszelki obcy ieść z nich nie ma wolności.

14. Ktoby z niewiadomości iadł poświęcone, nadda piątą część do tego co ziadł, y da kapłanowi do Świątnice.

15. Ani splugawią poświęconych rzeczy synów Izraelowych, ktore ofiaruią Panu:

16. by snadź nie podięli karania za grzech swóy, gdyby iedli poświęcone. Ja Pan który ie poświącam.

17. Y rzekł Pan do Moyżesza, mówiąc:

18. Mow do Aarona y synow iego, y do wszytkich synów Izraelowych, y rzeczesz do nich: Człowiek z domu Izraelowego y z przychodniów mieszkaiących u was, ktoryby ofiarował ofiarę swą, abo szluby pełniąc, abo dobrowolnie ofiaruiąc, cobykolwiek ofiarował na całopalenie Panu,

19. aby było ofiarowano przez was, samiec będzie bez makuły z wołów, y z owiec, y z koz.

20. Jeśliby miał wadę, nie ofiaruiećie ani będzie przyiemno.

21. Człowiek ktoryby ofiarował ofiarę zapokoynych Panu, abo szluby pełniąc, abo dobrowolnie ofiaruiąc: tak z wołow iako z owiec wady niemaiące ofiaruie, aby przyiemno było: żadna wada w nim nie będzie.

22. Jeśli będzie ślepe, ieśli ułomne, ieśli bliznę maiące, ieśli brodawki abo świerzb, abo parch, nie ofiaruiećie ich Panu, ani palcie z nich na ołtarzu Pańskim.

23. Wołu y owcę, ucho y ogon ućiąwszy dobrowolnie ofiarować możesz: ale szlub z nich wypełniony bydź niemoże.

24. Żadnego zwierzęcia ktoreby miało abo starte, abo stłuczone, abo wyrznione a wyięte iąderka, nie ofiaruiećie Panu, a w ziemi waszey tego koniecznie nie czyńcie.

25. Z ręki cudzoziemca nie będźiećie ofiarować chleba Bogu waszemu, y cokolwiekby inszego chćiał dać: bo są wszytkie skażone y pomazane, nie przyimećie ich.

26. Y mówił Pan do Moyżesza, mówiąc:

27. Woł, owca, y koza, gdy się urodzą, siedm dni będą pod cyckiem matki swoiey: a ósmego dnia, y potym mogą bydź ofiarowane Panu.

28. Choć to krowa, choć owca, nie będą ofiarowane iednego dnia z płodem swym.

29. Jeśli ofiarować będźiećie ofiarę za dziękczynienie Panu, aby mogła bydź ubłagalna,

30. tegoż dnia ią ziećie, nie zostanie nic do poranku drugiego dnia. Ja Pan.

---

14. *Nadda piątą część.* Za krzywdę wyrządzoną: obowiązany takoż oddać Bogu na ofiarę, wyż. r. 5, 15.— *Kapłanowi do świątnicy.* Na użytek kapłana, lub świątnicy.

15. *Ani splugawią poświęconych rzeczy.* Pożywając je, nie będąc z rodu kapłańskiego.

18. *Z przychodniów.* Z prozelitów.— *Cobykolwiek ofiarował na całopalenie.* Na ofiarę całopalną mogły być składane tylko samcy; na zapokojne i za grzech, ofiarowano i samice.

22. *Jeśli ułomne.* Jeśli połamane nogi, lędźwie, wyrwane oko.

25. *Cudzoziemca.* Poganina trwającego w swych zabobonach.— *Chleba.* Ofiar, które są jakby chlebem, t. j. pokarmem Boga. LXX. mają: *dary.*—*Są skażone i pomazane.* Dla tego, że ofiarujący są skażeni, bo bałwochwalcy.

27. *Ósmego dnia.* Nie pierwiéj, bo przez pierwsze siedm dni płód jeszcze nadto jest mały i delikatny. (Ex. 22, 30).

28. *Jednego dnia z płodem swoim.* Gdyż to się wydaje nadto okrutném.

31. Custodite mandata mea, et facite ea. Ego Dominus.
32. Ne polluatis nomen meum sanctum, ut sanctificer in medio filiorum Israel. Ego Dominus, qui sanctifico vos,
33. et eduxi de terra Aegypti, ut essem vobis in Deum. Ego Dominus.

31. Strzeżćie roskazań moich, y czyńćie ie. Ja Pan.
32. Nie plugawćie imienia mego świętego, abych był święcon w pośrzodku synów Izraelowych. Ja Pan, który was poświącam,
33. y wywiodłem z ziemie Egyptskiey, abym wam był za Boga. Ja Pan.

CAPUT XXIII.

ROZDZIAŁ 23.

O ustawach względem obchodu świąt.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Loquere filiis Israel, et dices ad eos: Hae sunt feriae Domini, quas vocabitis sanctas.
3. Sex diebus facietis opus: dies septimus, quia sabbati requies est, vocabitur sanctus. Omne opus non facietis in eo: sabbatum Domini est in cunctis habitationibus vestris.
4. Hae sunt ergo feriae Domini sanctae, quas celebrare debetis temporibus suis.
5. Mense primo, quartadecima die mensis ad vesperum, Phase Domini est: (*Exod. 12, 18. Num. 28, 16.*)
6. et quintadecima die mensis hujus, solemnitas azymorum Domini est. Septem diebus azyma comedetis.
7. Dies primus erit vobis celeberrimus, sanctusque: omne opus servile non facietis in eo:
8. sed offeretis sacrificium in igne Domino septem diebus: dies autem septimus erit celebrior et sanctior: nullumque servile opus facietis in eo.
9. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
10. Loquere filiis Israel, et dices ad eos: Cum ingressi fueritis terram, quam ego dabo vobis, et messueritis segetem, feretis manipulos spicarum, primitias messis vestrae ad sacerdotem:

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
2. Mów synóm Izraelowym, y rzeczesz do nich: Te są święta Pańskie, które będźiećie zwać świętemi.
3. Sześć dni będźiećie robić: dźień siódmy, że iest odpoczynienie Sabatu, będźie nazwan święty, żadnéy roboty weń robić nie będźiećie. Sabat Pański iest we wszech mieszkańiach waszych.
4. Te są tedy święta Pańskie święte, które obchodźić maćie czasów swoich.
5. Mieśiąca pierwszego czternastego dnia mieśiąca ku wieczoru Phaze Pańskie iest:
6. a piętnastego dnia tego księżyca wielkie święto przaśników iest Panu. Siedm dni przasniki ieść będźiećie.
7. Dźień pierwszy będźie wam przechwalebny y święty: żadnéy roboty służebniczéy weń robić nie będźiećie:
8. ale ofiarować będźiećie ofiarę w ogniu Panu przez śiedm dni, a dźień śiódmy będźie chwalebnieyszy y świętszy: y żadnéy roboty służebniczéy nie uczynićie weń.
9. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
10. Mów synóm Izraelowym, y rzeczesz do nich: Gdy wnidźiećie do ziemie, którą ia wam dam, y pożniećie zboże: przyniesićie snopy kłosów pierwociny żniwa waszego do kapłana.

32. *Nie plugawcie imienia mego.* Nie postępujcie tak, iżby poganie, dla waszego nieposłuszeństwa i skażonych obyczajów, bluźnili imię moje.

R. 23. — 2. *Które będziecie zwać świętemi.* LXX: *zwoływaniami świętemi:* w te bowiem uroczystości powoływano lud do słuchania prawa, do składania ofiar i modlitw.

3. *Odpocznienie Szabatu.*— Hebr.: *odpocznienie odpoczynku*, t. j. największy odpoczynek i przerwanie pracy.— *Będzie nazwan święty.* Będzie święty, i ku czci mojéj przeznaczony. Często w P. S. *nazywać się* bierze się zamiast *być*, tak u Is. 9, 6, *będzie nazwan przedziwny*, t. j. będzie przedziwny.— *Żadnéj roboty.* W Szabasie więc nie godziło się zapalać ognia, przyrządzać pokarmy i t. d., jako i w dzień Oczyszczenia. W inne Święta było to dozwolone.—*Sabat Pański.* Panu poświęcony, albo w którym Pan odpoczął, albo w którym należy odpoczywać na cześć Panu.— *We wszech mieszkaniach waszych.* W domach waszych prywatnych; w przybytku bowiem i poźniéj w kościele, kapłani zajmowali się składaniem ofiar. Ztąd Chr. mówił, u ś. Mat. r. 12, 5: *Alboście nie czytali w zakonie, że w soboty kapłani w kościele gwałcą Sabat, a bez winy są?* Gwałcenie to było tylko zewnętrzne, nie zaś rzeczywiste.

5. *Miesiąca pierwszego.* Miesiąca Nisan, który odpowiada naszemu w części Marcowi, w części Kwietniowi.— *Ku wieczorowi.* Hebr., *między dwóma wieczorami*, t. j. między zachodem słońca i nocą. Patrz Exod. 12, 6.— *Phaze Pańskie.* Święto Wielkanocy. Patrz. Ex. 12, 14.

6. *Święto Przaśników jest.* Dni przaśników zaczynały się z Wielkanocnem Świętém, czyli 14 dnia pierwszego miesiąca ku wieczorowi drugiemu (Ex. 12, 6), t. j. na początku dnia piętnastego; i przeciągały się przez dni siedm, które z tego powodu zwały się Wielkanocnemi, i pożywano w nich chleb przaśny.

7. *Dzień pierwszy będzie przechwalebny.* Z siedmiu dni przaśników najuroczystszemi były pierwszy i siódmy.

8. *Ofiarę w ogniu.* Całopalenie, które od Hebrajczyków zwane było *ognieniem.*— *Żadnéj roboty służebniczéj.* Wyjmuje się tylko robota służebnicza; gdyż, jak pow. w. 3, tylko w Szabacie i w Swięto Oczyszczenia zaprzestawano wszelkiéj roboty, nawet od przygotowania pokarmów: w inne zaś święta to się dozwalało.

10. *Gdy wnidziecie do ziemi.* Chanaan. Ztąd się okazuje, że te ustawy obrządkowe, i obchodzenie tych świąt nie obowiązywały Izraelitów, dopóki zostawali na puszczy.— *Snopy kłosów.* Jęczmienia, który w Palestynie dojrzewa już w początkach kwietnia.

11. qui elevabit fasciculum coram Domino, ut acceptabile sit pro vobis, altero die sabbati, et sanctificabit illum.

12. Atque in eodem die, quo manipulus consecratur, caedetur agnus immaculatus anniculus in holocaustum Domini.

13. Et libamenta offerentur cum eo, duae decimae similae conspersae oleo in incensum Domini, odoremque suavissimum: liba quoque vini, quarta pars hin.

14. Panem, et polentam, et pultes non comedetis ex segete, usque ad diem qua offeretis ex ea Deo vestro. Praeceptum est sempiternum in generationibus, cunctisque habitaculis vestris.

15. Numerabitis ergo ab altero die sabbati, in quo obtulistis manipulum primitiarum, septem hebdomadas plenas, (*Deut. 16, 9.*)

16. usque ad alteram diem expletionis hebdomadae septimae, id est quinquaginta dies: et sic offeretis sacrificium novum Domino

17. ex omnibus habitaculis vestris, panes primitiarum duos de duabus decimis similae fermentatae, quos coquetis in primitias Domini.

18. Offeretisque cum panibus septem agnos immaculatos anniculos, et vitulum de armento unum, et arietes duos, et erunt in holocaustum cum libamentis suis, in odorem suavissimum Domino.

19. Facietis et hircum pro peccato, duosque agnos anniculos hostias pacificorum.

20. Cumque elevaverit eos sacerdos cum panibus primitiarum coram Domino, cedent in usum ejus.

21. Et vocabitis hunc diem celeberrimum atque sanctissimum: omne opus servile non facietis in eo. Legitimum sempiternum erit in cunctis habitaculis et generationibus vestris.

22. Postquam autem messueritis segetem terrae vestrae, non secabitis eam usque ad solum: nec remanentes spicas colligetis, sed pauperibus et peregrinis dimittetis eas. Ego sum Dominus Deus vester. (*Supr. 19, 9.*)

23. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

24. Loquere filiis Israel: Mense septimo, prima die mensis, erit vobis sabbatum memoriale, clangentibus tubis et vocabitur sanctum: (*Num. 29, 1.*)

11. Który podniesie snopek przed Panem, aby przyiemny był za was drugiego dnia Sabatu, y poświęci go.

12. Y tego dnia którego poświęcaią snopek, będzie zabit baranek niepokalany roczny na całopalenie Panu.

13. Y mokre ofiary z nim będą ofiarowane, dwie dziesiąte części białey mąki oliwą zaczynioney na zapał Pański, y na wonność nawdzięcznieyszą: a mokra też ofiara wina, czwarta część hyn.

14. Chleba y prażma, ani krup nie będziecie jeść ze zboża, aż do dnia, którego ofiaruiećie z niego Bogu waszemu. Przykazanie iest wieczne w rodzaiach y wszech mieszkaniach waszych.

15. Liczyć tedy będźiećie od drugiego dnia Sabatu, któregoście ofiarowali snopek pierwocin, śiedm tegodniów zupełnych,

16. aż do drugiego dnia wypełnienia śiódmego tegodnia, to iest pięćdźieśiąt dni: y tak ofiarę nową Panu ofiaruiećie,

17. ze wszytkich mieszkań waszych dwa chleby pierwocin, ze dwu dźieśiątych części białey mąki kwaszoney, które upieczećie na pierwociny Panu.

18. Y ofiaruiećie z chlebem śiedm baranków bez makuły rocznych, y ćielca iednego z stada, y dwu baranów, y będą na całopalenie z mokremi ofiarami swemi, na wonność nawdźięcznieyszą Panu.

19. Uczynićie też kozła za grzech y dwu baranków rocznych ofiary zapokoynych.

20. A gdy ie podniesie kapłan z chlebami pierwocin przed Panem, dostaną mu się na użytek iego.

21. Y nazowiećie ten dźień przechwalebny y naświętszy: żadney roboty służebniczey weń robić nie będźiećie. Ustawa wieczna będźie we wszech mieszkaniach y w rodzaiach waszych.

22. A gdy będźiećie żąć zboże źiemie waszey, nie będźiećie go przyrzynać aż do źiemie: ani pozostałych kłosów zbierzećie: ale ie ubogim y przychodniom zostawićie. Jam iest Pan Bóg wasz.

23. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

24. Mów synom Izraelowym: Mieśiąca śiódmego, pierwszego dnia mieśiąca będźie wam Sabat, pamiętne, gdy uderzą w trąby, y będźie nazwany święty

11. *Podniesie.* Ofiarując go.— *Drugiego dnia Sabatu.* Drugiego dnia prześników.— *I poświęci go.* Obrządkiem przepisanym wyż. r. 2, 14.

14. *Prażma.* Jęczmienia prażonego.— *I wszech mieszkaniach waszych.* Zdaje się, iż to należy rozumieć takoż i o tych, którzy mieli pomieszkanie po za ziemią Obiecaną.

15. *Od drugiego dnia Sabatu.* Nie Sabatu właściwie tak zwanego, ale Sabatu, czyli Wielkanocy i uroczystości prześników; t. j. od drugiego dnia prześników, w którym ofiarowali snopek kłosów, Izraelici liczyli siedm tygodni, t. j. 49 dni; tak iż następny dzień pięćdziesiąty, był uroczystością Pięćdziesiątnicy, czyli Zielonych Świątek.— *Tygodniów zupełnych.* Całych.

16. *I tak ofiarujecie.* Na Zielone Świątki.— *Ofiarę nową.* Z nowego zboża.

17. *Ze dwóch dziesiątych części mąki białéj.* Dwa chleby z téj ilości mąki ważyły około funtów 13½.

18. *Siedm baranków.* Na całopalenie. Num. 28, 27, wymieniają się i inne ofiary, które w tę uroczystość składano.— *Z mokremi ofiarami swemi.* Tak nazywało się wszystko to, co przydawano do ofiar bydląt, jako oliwa, wino, mąka, kadzidło, sól.

19. *Uczynicie.* Ofiarujecie.

20. *Dostaną mu się na użytek jego.* Kapłana: mówi się tu o ofiarach zapokojnych, nie o całopalnych; te bowiem całe były palone. Chleby takoż owe (trzy lub cztery), które kapłan podnosił, dostawały się kapłanowi; inne zaś chleby, jako też i inne pierwociny, między innych kapłanów były rozdzielone.

21. *Ten dzień.* Pięćdziesiątnicy, czyli Ziel. Świątek.

22. *Nie będziecie go urzynać aż do ziemi.* Patrz wyż. r. 19, 9.

24. *Będzie wam Sabat.* T. j. święto uroczyste.—*Pamiętne.* T. j. Sabat na pamiątkę ofiarowania Izaaka, a ten był figurą Chr.— *Miesiąca siódmego.* Patrz W.

25. omne opus servile non facietis in eo, et offeretis holocaustum Domino.

26. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:* (*Supr. 16, 29. Num. 29, 7. Joan. 7, 37.*)

27. Decimo die mensis hujus septimi, dies expiationum erit celeberrimus, et vocabitur sanctus: affligetisque animas vestras in eo, et offeretis holocaustum Domino.*

28. Omne opus servile non facietis in tempore diei hujus: quia dies propitiationis est, ut propitietur vobis Dominus Deus vester.

29. Omnis anima, quae afflicta non fuerit die hac, peribit de populis suis:

30. et quae operis quippiam fecerit, delebo eam de populo suo.

31. Nihil ergo operis facietis in eo: legitimum sempiternum erit vobis in cunctis generationibus, et habitationibus vestris.

32. Sabbatum requietionis est, et affligetis animas vestras die nono mensis: a vespera usque ad vesperam celebrabitis sabbata vestra.

33. Et locutus est Dominus ad Moysen, dicens:

34. Loquere filiis Israel: A quintodecimo die mensis hujus septimi, erunt feriae tabernaculorum septem diebus Domino.

35. Dies primus vocabitur celeberrimus atque sanctissimus: omne opus servile non facietis in eo.

36. Et septem diebus offeretis holocausta Domino: dies quoque octavus erit celeberrimus atque sanctissimus, et offeretis holocaustum Domino: est enim coetus atque collectae: omne opus servile non facietis in eo.

37. Hae sunt feriae Domini, quas vocabitis celeberrimas atque sanctissimas, offeretisque in eis oblationes Domino, holocausta et libamenta juxta ritum uniuscujusque diei:

38. exceptis sabbatis Domini, donisque vestris, et quae offeretis ex voto, vel quae sponte tribuetis Domino.

39. A quintodecimo ergo die mensis septimi, quando congregaveritis omnes fructus terrae vestrae, celebrabitis ferias Domini septem diebus: die primo et die octavo erit sabbatum, id est requies.

40. Sumetisque vobis die primo fructus arboris pulcherrimae, spatulasque palmarum, et ramos li-

25. żadnéy roboty służebniczéy weń robić nie będźiecie, y ofiaruiecie całopalenie Panu.

26. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

27. Dziesiątego dnia mieśiąca tego śiódmego dzień oczyśćiania będźie przechwalebny, y będźie zwan święty: y będźiecie weń dręczyć dusze wasze, y ofiaruiecie całopalenie Panu.

28. Wszelkiéy roboty służebniczéy robić nie będźiecie czasu dnia tego, bo dźień ubłagania iest, aby wam był miłośćiw Pan Bóg wasz.

29. Wszelka dusza któraby nie była udręczona tego dnia, zginie z ludźi swoich:

30. a któraby iakąkolwiek robotę robiła, zgładzę ią z ludu iéy.

31. Przetóż nic robić nie będźiecie weń: ustawa wieczna będźie wam, we wszech rodzaiach y mieszkaniach waszych.

32. Sabat odpoczynienia iest, y będźiecie trapić dusze wasze dźiewiątego dnia mieśiąca. Od wieczora do wieczora święćić będźiecie święta wasze.

33. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

34. Mów synom Izraelowym: Od piętnastego dnia mieśiąca tego śiódmego, będą święta kuczek śiedm dni Panu.

35. Pierwszy dźień będźie nazwany przechwalebny y naświętszy: żadnéy roboty służebniczéy weń robić nie będźiecie.

36. A przez śiedm dni ofiaruiecie całopalenia Panu. Dźień też ośmy będźie przechwalebny y naświętszy, y ofiaruiecie całopalenie Panu: iest bowiem zgromadzenia y zebrania: żadnéy roboty służebniczéy weń robić nie będźiecie.

37. Też są święta Pańskie, które zwać będźiecie nasławnieyszémi, y naświętszémi, y będźiecie w nie ofiarować obiaty Panu, całopalenia y mokre ofiary, według obyczaiu dnia każdego:

38. okrom Sobót Pańskich: y darów waszych, y które ofiarować będźiecie z szlubu, abo które dobrowolnie dawać będźiecie Panu.

39. Od piętnastego tedy dnia mieśiąca śiódmego, gdy zbierzecie owoce źiemie waszéy, będźiecie obchodźić święta Panu przez śiedm dni, dnia pierwszego y ósmego będźie Sabat, to iest odpoczynienie.

40. Y weźmiecie sobie dnia pierwszego owoce z drzewa napięknieyszego, y rószczki palmowe y ga-

---

27. *Dzień Oczyszczania.* O tém mów. r. 16.

29. *Wszelka dusza.* Nakazuje się pokuta wszystkim, gdyż trudno było, aby każdy prawie nie przestąpił któregokolwiek z tak licznych i różnorodnych przepisów. Jeżeli zaś niektórzy i byli wolni od wszelkiéj winy, dla tych powodem do pokutowania były występki drugich, jako członków jednego i tegoż ciała. Dan. 9, 5.

32. *Odpoczynienia.* Całkowitego (w. 3).—*Od wieczora do wieczora.* Od jednego zachodu słońca aż do drugiego.

34. *Święta Kuczek.* Scenopegia. Święto to było ustanowione na pamiątkę opieki, którą Bóg osłaniał Izraelitów na puszczy, gdzie przez lat 40, zimą i latem mieszkali nie w domach ale w namiotach. Takoż święto to obchodzone było na podziękowanie Bogu za zboża zebrane w ciągu roku. (Ex. 23, 16. Num. 29, 12.

36. *Zgromadzenia i zebrania.* Była to jakby oktawa uroczystości Kuczek. Zowie się dniem zgromadzenia i zebrania, od zbierania się i zgromadzania ludzi, którzy przychodzili dla złożenia dziękczynienia Bogu, za to, że po długiéj pielgrzymce na puszczy wprowadził ich do ziemi obiecanéj.

38. *Okrom Sobót.* Oprócz ofiar, które się składają w szabasie. Num. 28, 9.

40. *Dnia pierwszego.* Święta Kuczek.— *Z drzewa najpięknejszego.* Cytrynowego, według twierdzenia Hebrajczyków.— *Drzewa gęstych gałęzi.* Mirtowego. (II. Esdr. 8).— *Będziecie się weselić przed Panem.* Nosząc te gałązki i owoce, skakać będziecie w Przybytku przed Panem: dawniéj bowiem zwykli byli uroczystości swoje obchodzić z tańcami i muzyką. Ex. 15, 20. II. Reg. 6, 14.

gni densarum frondium, et salices de torrente, et laetabimini coram Domino Deo vestro:

41. celebrabitisque solemnitatem ejus septem diebus per annum. Legitimum sempiternum erit in generationibus vestris. Mense septimo festa celebrabitis,

42. et habitabitis in umbraculis septem diebus. Omnis, qui de genere est Israel, manebit in tabernaculis:

43. ut discant posteri vestri quod in tabernalis habitare fecerim filios Israel, cum educerem eos de terra Aegypti. Ego Dominus Deus vester.

44. Locutusque est Moyses super solemnitatibus Domini ad filios Israel.

łązki drzewa gęstych gałęzi, y wierzbiny od potoku, y będziecie się weselić przed Panem Bogiem waszym:

41. y święćić będziecie święto iego siedm dni przez rok. Ustawa wieczna będzie w rodzaiach waszych. Miesiąca siódmego święta będziecie święćić,

42. y będziecie mieszkać w kuczkach przez siedm dni. Wszelki kto iest z rodu Izraelowego, będzie mieszkał w kuczkach:

43. aby się nauczyli potomkowie waszy, żem kazał w kuczkach mieszkać synom Izraelowym, gdym ie wywiódł z ziemie Egyptskiéy. Ja Pan Bóg wasz.

44. Y mówił Moyżesz o świętach wielkich Pańskich do synów Izraelowych.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 23. w. 24. *Miesiąca siódmego.* Siódmy ten miesiąc zajmował część naszego Septembra i Oktobra. Któregoto miesiąca, Żydowie mieli cztery wielkie święta: pierwsze tu mianuje święto Trąbienia: powiadają Żydzi, iż to było na pamiątkę wybawienia Izaaka od śmierci, jako jest Gen. 22. A iż Abraham znalazł barana który był za rogi w cierniu uwiązł, dla tego w rogowe trąby na to święto trąbili. Drugie święto było dziesiątego dnia, oczyszczenia z grzechów przez pokutę: i tego tylko dnia najwyższy Biskup wchodził do świętéj świątnice, jako masz wyżéj 16. i do Żydów 9. A to była figura męki i śmierci Pana Chrystusowéj, przez którą jesteśmy oczyścieni od grzechów. Trzecie święto, dnia piętnastego było Kuczek przez siedm dni: na pamiątkę onego kiedy na puszczy w kuczkach mieszkali. Czwarte święto, Zgromadzenia, kiedy już wyszedłszy z kuczek ósmego dnia, wszyscy się zgromadzili do kościoła, dziękując Panu Bogu, iż ich do ziemie obiecanéj przyprowadził.

CAPUT XXIV.

ROZDZIAŁ 24.

O ustawach względem palenia lamp w przybytku, względem chlebów pokładnych, o karach na bluźnierców i krzywdzicieli.

1. Et locutus est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Praecipe filiis Israel, ut afferant tibi oleum de olivis purissimum ac lucidum, ad concinnandas lucernas jugiter, extra velum testimonii in tabernaculo foederis.

3. Ponetque eas Aaron a vespere usque ad mane coram Domino, cultu rituque perpetuo in generationibus vestris.

4. Super candelabrum mundissimum ponentur semper in conspectu Domini.

5. Accipies quoque similam, et coques ex ea duodecim panes, qui singuli habebunt duas decimas,

6. quorum senos altrinsecus super mensam purissimam coram Domino statues:

7. et pones super eos thus lucidissimum, ut sit panis in monimentum oblationis Domini.

8. Per singula sabbata mutabuntur coram Domino suscepti a filiis Israel foedere sempiterno:

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

2. Przykaż synom Izraelowym, aby przynieśli oliwy z drzewa oliwnego przeczystéy y przeźrzoczystéy, dla przyprawienia lamp ustawicznie, przed zasłoną świadectwa w przybytku przymierza.

3. Y będzie ie stawiał Aaron, od wieczora aż do zarania przed Panem, służbą y obrzędem wiecznym w rodzaiach waszych.

4. Na lichtarzu przeczystym będzie ie zawżdy stawiał przed obliczem Pańskim.

5. Weźmiesz też białéy mąki y upieczesz z niéy dwanaście chlebów, z których każdy będzie miał dwie dziesiąte części,

6. z których po sześći ieden przeciw drugiemu na stole przeczystym przed Panem położysz,

7. y włożysz na nie kadzidła naiaśnieyszego, aby był chleb na pamiątkę obiaty Pańskiéy.

8. Na każdą sobotę będą ie odmieniać przed Panem, przyięte od synów Izraelowych przymierzem wiecznym:

R. 24.—2 *Przykaż... aby przynieśli.* Koszta na ofiary, na palenie kadzidła, na olej do lamp i t. p. dostarczał lud; kapłani bowiem ofiary i święte obrządki sprawowali w imieniu całego ludu, do niego więc należało ponosić potrzebne do tego wydatki. Ztąd przy policzaniu ludności każdy wnosił pół sykla (Ex. 30, 13), i w czasie wielkich świąt dobrowolne czyniono dary; gdyż powiedziano (Ex. 23, 15): *Nie ukażesz się przed oczyma memi próżny,* i karbona takoż (o któréj S. Łuk. 21, 1), ustanowiona była dla składek na kościoł. *Oliwy przeczystéj.* W stępie tłuczonéj, nie zaś wytłoczanéj w prasie, lub młynie, która nie jest tak czysta.— *Dla przyprawienia lamp.* Do zapalania lamp.— *Ustawicznie.* Każdéj nocy, od wieczora aż do poranku.

5. *Upieczesz z niéy.* Obowiązek pieczenia tych chlebów należał do Kaatytów, jednéj z familij pokolenia Lewi, 1 Parol. 9, 32.— *Dwanaście chlebów.* Pokładnych.— *Każdy będzie miał dwie dziesiąte części.* Każdy chleb ważył około 13 i pół funtów; gdyż obejmował *dwie dziesiątych* czyli jednę piątych Epha.

6. *Stole przeczystym.* Złotym.

7. *Na pamiątkę objaty Pańskiéj.* Aby chleb ten był ustawiczną pamiątką ustawicznéj ofiary, którą przezeń Izraelici składają Panu.

8. *Na każdą sobotę będą je odmieniać.* Żeby nieusychały zbytecznie, albo się nie psuły. *Przyjęte od synów*

9. eruntque Aaron et filiorum ejus, ut comedant eos in loco sancto: quia Sanctum sanctorum est de sacrificiis Domini jure perpetuo.

10. Ecce autem egressus filius mulieris Israelitidis, quem pepererat de viro Aegyptio inter filios Israel, jurgatus est in castris cum viro Israelita.

11. Cumque blasphemasset nomen, et maledixisset ei, adductus est ad Moysen. (Vocabatur autem mater ejus Salumith, filia Dabri de tribu Dan.)

12. Miseruntque eum in carcerem, donec nossent, quid juberet Dominus.

13. Qui locutus est ad Moysen,

14. dicens: Educ blasphemum extra castra, et ponant omnes, qui audierunt, manus suas super caput ejus, et lapidet eum populus universus.

15. Et ad filios Israel loqueris: Homo, qui maledixerit Deo suo, portabit peccatum suum:

16. et qui blasphemaverit nomen Domini, morte moriatur: lapidibus opprimet eum omnis multitudo, sive ille civis, sive peregrinus fuerit. Qui blasphemaverit nomen Domini, morte moriatur.

17. Qui percusserit, et occiderit hominem, morte moriatur.*

18. Qui percusserit animal, reddet vicarium, id est animam pro anima.* (*Exod. 21, 12.*)

19. Qui irrogaverit maculam cuilibet civium suorum: sicut fecit, sic fiet ei:

20. fracturam pro fractura, oculum pro oculo, dentem pro dente restituet: qualem inflixerit maculam, talem sustinere cogetur.*

21. Qui percusserit jumentum, reddet aliud. Qui percusserit hominem, punietur.* (*Exod. 21, 24.*)

22. Aequum judicium sit inter vos, sive peregrinus, sive civis peccaverit: quia ego sum Dominus Deus vester.

23. Locutusque est Moyses ad filios Israel; et eduxerunt eum, qui blasphemaverat, extra castra, ac lapidibus oppresserunt. Feceruntque filii Israel, sicut praeceperat Dominus Moysi.

9. y będą Aaronowe y synów iego, aby ie iedli na mieyscu świętym: bo święte świętych iest z ofiar Pańskich prawem wiecznym.

10. A oto wyszedszy syn niewiasty Izraelskiey, którego miała z mężem Egyptcyaninem między syny Izraelowymi, swarzył się w obozie z mężem Izraelskim.

11. A gdy zbluźnił imię Pańskie y złorzeczył mu, przywiedźiono go do Moyżesza. (A zwano matkę iego Salumith, córka Dabry z pokolenia Dan.)

12. Y wsadzono go do ćiemnice, ażby się dowiedźieli coby roskazał Pan.

13. Który rzekł do Moyżezsa, mówiąc:

14. wywiedź bluźniercę za obóz, a niech włożą wszyscy którzy słyszeli ręce swe na głowę iego, y niech go ukamionuie wszytek lud.

15. A do synów Izraelowych mówić będźiesz: Człowiek któryby złorzeczył Bogu swemu, poniesie grzech swóy:

16. a ktoby bluźnił imię Pańskie, śmiercią niech umrze, kamieńmi go zabiie wszytek lud, choćby on obywatel, choć przychodźień był. Ktoby bluźnił imię Pańskie, śmiercią niech umrze.

17. Ktoby uderzył, y zabił człowieka, śmiercią niech umrze.

18. Ktoby zabił bydlę, da inne, to iest duszę za duszę.

19. Ktoby oszpećił kogokolwiek z sąsiadów swoich, iako uczynił, tak mu się stanie:

20. złamanie za złamanie, oko za oko, ząb za ząb, odda: jaką uczynił zmazę, taką ćierpieć będźie musiał.

21. Kto zabiie bydlę, odda insze. Kto zabiie człowieka, będźie karan.

22. Jednaki sąd niechay będźie między wami, bądźby przychodźień, bądź obywatel zgrzeszył: bom ia iest Pan Bóg wasz.

23. Y mówił Moyżesz do synów Izraelowych: y wywiedli onego który był zbluźnił za obóz, y zabili go kamieńmi: Y uczynili synowie Izraelowi tak, iako był przykazał Pan Moyżeszowi.

CAPUT XXV.

ROZDZIAŁ 25.

O ustawach względem roku siódmego, piędziesiątego, lichwy i niewolników.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen in monte Sinai, dicens:

1. Y mówił Pan do Moyżesza na górze Sinai' rzekąc:

Izraelowych. Jak gdyby mówił: Materya, t. j, mąka ma być dawana przez synów Izraelowych, chleby zaś pieczone od Lewitów. — *Przymierzem wiecznem.* Ustawą wieczną, zawsze mającą się zachowywać; albo myśl ta: chleby te mają być jakby wieczném godłem przymierza zawartego między mną a ludem.

9. *Na miejscu świętem.* W sieni przybytku.

10. *Wyszedłszy.* Wyjść w Piśmie ś. bierze się niekiedy zamiast przystąpić i poczynać. Ex. 2, 1, Deut. 13, 13. Wyszedłszy także mówi się dla tego, że z Izraelitami wielu Egipcyan wyszli byli i przyjęli religią Żydowską, i połączeni byli z niemi powinowactwem, jak się to można domyślić z Ex. 12.

14. *Niech włożą ręce swe.* Wkładali ręce na głowę, zaświadczając tém, iż słyszeli go bluźniącego, i że głowie bezbożnéj powinna być wymierzona kara; albo, wkładali ręce chcąc niejako obrządkiem tym ubłagać Boga, iżby na jednego bluźniercę przeniósł całą karę grzechu, i dla zbrodni jednego nie zsyłał klęsk na wszystek lud.

15. *Grzech swój.* Karę grzechu swego.

16. *Choć przychodzień był.* Choćby nawet był i nieobrzezany, poganin.

18. *Duszę za duszę.* Bydlę żywe za zabite.

19. *Ktoby oszpecił.* Ktoby zadał ranę, bliznę uczynił.

20. *Złamanie za złamanie.* Tak, iż jeśli kto komu złamał nogę lub rękę, i jemuż ma być złamana noga lub ręka.

21. *Będzie karan.* Karą śmierci.

2. Loquere filiis Israel, et dices ad eos: Quando ingressi fueritis terram, quam ego dabo vobis, sabbatizes sabbatum Domino.*

3. Sex annis seres agrum tuum, et sex annis putabis vineam tuam, colligesque fructus ejus:

4. septimo autem anno sabbatum erit terrae, requietionis Domini: agrum non seres et vineam non putabis.* (*Exod. 23, 12.*

5. Quae sponte gignet humus, non metes, et uvas primitiarum tuarum non colliges quasi vindemiam: annus enim requietionis terrae est:

6. sed erunt vobis in cibum, tibi et servo tuo, ancillae et mercenario tuo, et advenae qui peregrinantur apud te,

7. jumentis tuis et pecoribus omnia, quae nascuntur, praebebunt cibum.

8. Numerabis quoque tibi septem hebdomadas annorum, id est, septies septem, quae simul faciunt annos quadraginta novem,

9. et clanges buccina mense septimo, decima die mensis, proptiationis tempore in universa terra vestra.

10. Sanctificabisque annum quinquagesimum, et vocabis remissionem cunctis habitatoribus terrae tuae: ipse est enim jubillaeus. Revertetur homo ad possessionem suam, et unusquisque rediet ad familiam pristinam:

11. quia jubilaeus est et quinquagesimus annus. Non seretis, neque metetis sponte in agro nascentia, et primitias vindemiae non colligetis,

12. ob sanctificationem jubilaei, sed statim oblata comedetis.

13. Anno jubilaei redient omnes ad possessiones suas.

14. Quando vendes quippiam civi tuo, vel emes ab eo, ne contristes fratrem tuum, sed juxta numerum annorum jubilaei emes ab eo,

15. et juxta supputationem frugum vendet tibi.

2. Mów synom Izraelowym, y rzeczesz do nich: Gdy wnidźiećie do ziemie, którą ia wam dam, Sobotny Sobotę Panu.

3. Sześć lat zasiéwać będźiesz pole twoie, y sześć lat obrzynać będźiesz winnicę twoię, y zbiérać owoce iéy:

4. ale śiódmego roku Sabat będźie ziemi odpoczynienia Pańskiego: pola zasiéwać nie będźiesz, y winnice nie będźiesz obrzynać.

5. Co sama ziemia zrodźi, żąć nie będźiesz: y iagód winnych piérwocin twoich zbiérać nie będźiesz iakoby zbieranie wina: bo rok odpoczynienia iest ziemie:

6. ale wam będą na pokarm, tobie y niewolnikowi twemu, niewolnicy y naiemnikowi twemu, y przychodniowi którzy gośćmi są u ciebie:

7. bydłu twemu y dobytkowi wszytko co się zrodźi będźie ku iedzeniu.

8. Naliczysz też sobie śiedm tegodniów lat to iest, po śiedm kroć śiedm które pospołu czynią lat cztérdźieści y dźiewięć:

9. y zatrąbisz w trąbę mieśiąca śiódmego, dźieśiątego dnia mieśiąca, czasu ubłagania, po wszytkiéy źiemi waszéy.

10. Y poświęcisz rok pięćdźieśiąty, y ogłośisz odpuszczenie wszytkim obywatelom źiemie twoiéy: abowiem ten iest Jubileusz. Wróći się człowiek do maiętności swoiéy, y każdy się wroći do domu dawnego:

11. bo Jubileusz iest, y pięćdźieśiąty rok. Nie będźiećie śiać ani żąć co się samo na polu rodźi, y piérwocin zbierania wina nie zbierzećie,

12. dla poświęcenia Jubileusza ale natychmiast ofiarowane ieść będźiećie.

13. Roku Jubileusza wrócą się wszyscy do maiętności swych.

14. Gdy co przedasz sąśiadowi swemu, abo kupisz u niego, nie zasmucay brata twego, ale według liczby lat Jubileusza kupisz u niego,

15. a według porachowania zboża przeda tobie.

R. 25. — *Sobotuj sobotę Panu.* Zachowujcie Szabat ziemi, uczyńcie iżby ziemia w siódmym roku odpoczęła. Przykazanie to dane było na pu. zczy na górze Synai; lecz zaczęli je zachowywać po wnijściu już do ziemi obiecanéj: gdyż i tu się mówi: *Gdy wnidziecie do ziemi* t. j. Chanaan.

5. *Jagod winnych pierwocin twoich.* Nazywa tu pierwocinami te jagody, które zbierał sobie właściciel winnicy wprzódy, nim dozwolił wchodzić do niéj ubogim, którzy jakby powtórnie zbierali wino. Mógł jednak właściciel winnicy zebrać cóś dla siebie na pokarm i potrzeby domowe, lecz tylko o tyle o ile to i inni w jegoż winnicy czynić mogli.

9. *Zatrąbisz w trąbę miesiąca siódmego.* Pod koniec roku 49, brzmieniem trąb zapowiadano, że rok następny, pięćdziesiąty, będzie rokiem Jubileuszu. Zaczynał się zaś rok jubileuszowy wraz z ogłoszeniem go przez trąby, co miało miejsce w dzień święta oczyszczenia, albo, jak się niektórym zdaje, po oktawie święta kuczek.— *Czasu ubłagania.* W dniu uroczystości oczyszczenia, która się obchodziła dziesiątego dnia siodmego miesiąca.

10. *I poświęcisz.* Ogłosisz go za święty i mnie poświęcony, albo przysposobisz lud do uroczystości roku 50.—*Ogłosisz odpuszczenie.* Zapowiesz że w owym roku nastąpi odpuszczenie niewolników, długów i dóbr, które przeszły do innych.— *Ten jest jubileusz.* P. Wujka.— *Wróci się człowiek do majętności swojéj.* T. j. dobro nieruchome, jako grunta, domy i t. p. w czasie jubileuszu wracały do swych dawnych właścicieli, bez żadnéj z ich strony opłaty. Przedaż bowiem była tylko warunkowa, do roku jubileuszowego (w. 16). Prawo to było ustanowione dla tego, iżby nie zostały pomieszane z sobą pokolenia, iżby znakomitsze familije mogły utrzymać swoje towarzyskie położenie, iżby położono hamulec na łakomstwo, iżby zachowana była niejakaś równość pomiędzy Izraelitami, i żeby wiedzieli, że posiadają swą ziemię nie tak prawem własności, jak raczéj tylko prostego używania.— *Każdy się wróci do domu dawnego.* Albowiem w podziale ziemi przez Jozuego, każdéj familii była wyznaczona posiadłość.

12. *Dla poświęcenia.* Dla świętości jubileusza.— *Ofiarowane.* Owoce samowolnie rodzące się i pierwsze jakie napotkacie.— *Jeść będziecie.* Zrywając je nie zaś znąc albo podbierając winnice.

14. *Nie zasmucaj brata twego.* Zatrzymując to dłużéj jak do roku pięćdziesiątego.

16. Quanto plures anni remanserint post jubilaeum, tanto crescet et pretium: et quanto minus temporis numeraveris, tanto minoris et emtio constabit: tempus enim frugum vendet tibi.

17. Nolite affligere contribules vestros, sed timeat unusquisque Deum suum: quia ego Dominus Deus vester.

18. Facite praecepta mea, et judicia custodite, et implete ea, ut habitare possitis in terra absque ullo pavore,

19. et gignat vobis humus fructus suos, quibus vescamini usque ad saturitatem, nulius impetum formidantes.

20, Quodsi dixeritis: Quid comedemus anno septimo, si non severimus, neque collegerimus fruges nostras?

21. Dabo benedictionem meam vobis anno sexto, et faciet fructus trium annorum:

22. seretisque anno octavo, et comedetis veteres fruges usque ad nonum annum: donec novanascantur, edetis vetera.

23. Terra quoque non vendetur in perpetuum, quia mea est, et vos advenae et coloni mei estis:

24. unde cuncta regio possessionis vestrae sub redemtionis conditione vendetur.

25. Si attenuatus frater tuus vendiderit possessiunculam suam, et voluerit propinquus ejus, potest redimere quod ille vendiderat:

26. sin autem non habuerit proximum, et ipse pretium ad redimendum potuerit invenire:

27. computabuntur fructus ex eo tempore quo vendidit: et quod reliquum est, reeddet emtori, sicquo recipiet possessionem suam.

28. Quodsi non invenerit manus ejus, ut reddat pretium, habebit emtor quod emerat, usque ad annum jubilaeum; in ipso enim omnis venditio redabit ad dommum, et ad possessorem pristinum.

29. Qui vendiderit domum intra urbis muros, habebit licentiam redimendi, donec unus impleatur annus:

30. si non redemerit, et anni circulus fuerit evolutus, emtor possidebit eam, et posteri ejus in perpetuum. et redimi non poterit, etiam in jubilaeo.

31. Sin autem in villa fuerit domus, quae muros non habet, agrorum jure vendetur: si ante redemta non fuerit, in jubilaeo revertetur ad dominum.

32. Aedes Levitarum, quae in urbibus sunt, semper possunt redimi:

16. Im więcéy zostanie lat po Jubileuszu, tym więtsza będźie zapłata: a im mniéy czasu naliczysz, tym tańsze kupno będźie. Czas bowiem zboża przeda tobie.

17. Nie trapćie braćiéy z pokolenia waszego, ale się niech każdy boi Boga swego, bo ia Pan Bóg wasz.

18. Czyńcie przykazania moie, a sądów przestrzégayćie y wypełniayćie ie, abyśćie mogli mieszkać w źiemi bez wszelkiego strachu,

19. a żeby wam źiemia rodźiła urodźaie swoie którychbyśćie używali aż do sytości, nie boiąc się naiazdu od nikogo.

20. A ieśli rzeczećie: Co będźiemy ieść śiódmego roku, ieśli nie będźiemy śiać ani zbierać zboża naszego?

21. Dam wam błogosławieństwo moie roku szóstego, y uczyni urodzay trzech lat:

22. y będźie śiać ósmego roku, a będźiećie ieść stare zboże aż do dźiewiątego roku: aż śię urodzą nowe, ieść będźiećie stare.

23. Ziemia téż nie będźie przedana na wieczność: bo moia iest, a wyśćie przychodniowe y kmiećie moi:

24. Przetóż wszelka źiemia ośiadłości waszey pod kondycią wykupienia przedana będźie.

25. Jeśli zubożawszy brat twóy przeda maiętnostkę swoię, a chćiałby bliski iego, może wykupić co on był przedał:

26. a ieśli miał bliskiego, a samby mógł zapłatę na okup należć:

27. będą porachowane pożytki od tego czasu iako przedał: a co żostanie odda temu co kupił, y tak odbierze maiętność swoię.

28. A ieśli nie naydźie ręka iego żeby oddał zapłatę, będźie trzymał kupiec, co kupił, aż do roku Jubileusza: w nim bowiem każde przedanie wróci się do Pana, y do dźierżawce pierwszego.

29. Ktoby przedał dóm w murze mieyskim, będźie miał wolność odkupienia, aż się ieden rok skończy:

30. Jeśli nie wykupi, a rok minie, ten który ji kupił, będźie ji miał y potomkowie iego na wieczność, a nie będźie mógł bydź wykupiony ani w Jubileusz.

31. Ale ieśli dóm iest we wśi, która nie ma murów, polnym prawem przedan będźie: ieśli pierwéy nie bdźie wykupiona, w Jubileusz wróci się do Pana.

32. Domy Lewitów, które są, w mieśćiech, zawżdy mogą bydź wykupione:

---

21. *Dam wam błogosławieństwo moje roku szóstego.* Ztąd się okazuje, że płodność ziemi świętéj była w części przyrodzoną, w części ze szczególniejszéj łaski Boga.

24. *Pod kondycyą wykupienia przedaną będzie.* T. j. iżby nie tylko w roku jubileuszowym wróciło do właściciela, ale i przed tym rokiem mogła być wykupiona.

30. *Ani w jubileusz.* Tak postanowiono co do domów wiejskich wewnątrz murów, iżby tym sposobem miasta coraz więcéj się zaludniały; chętniéj bowiem kupiłby ktoś dla się dom, wiedząc że stałym będzie jego posiadaczem: tém więc prawem zachęcano do kupowania domów w mieście. Razem też właściciele odstraszali się od przedawania tych domów, wiedząc, iż je na zawsze mają utracone. Przytém przez posiadanie domów wiejskich nie odróżniały się familie jedne od drugich, i dla tego bezwarunkowa ich przedaż mogła być dozwolona bez niebezpieczeństwa pomieszania pokoleń.

32. *Domy Lewitów,* Te wyjęte były od powyższego prawa; jeżeli bowiem prędzéj nie były wykupywane, to wracały do swych właścicieli w roku jubileuszowym.

33. si redemtae non fuerint, in jubilaeo revertentur ad dominos, quia domus urbium Levitarum pro possessionibus sunt inter filios Israel.

34. Suburbana autem eorum non veneant, quia possessio sempiterna est.

35. Si attenuatus fuerit frater tuus, et infirmus manu, et susceperis eum quasi advenam, et peregrinum, et vixerit tecum,

36. ne accipias usuras ab eo, nec amplius quam dedisti. Time Deum tuum, ut vivere possit frater tuus apud te.

37. Pecuniam tuam non dabis ei ad usuram, et frugum superabundantiam non exiges. *(Deut. 23, 19.)*

38. Ego Dominus Deus vester, qui eduxi vos de terra Aegypti, ut darem vobis terram Chanaan, et essem vester Deus.

39. Si paupertate compulsus vendiderit se tibi frater tuus, non eum opprimes servitute famulorum,

40. sed quasi mercenarius et colonus erit usque ad annum jubilaeum operabitur apud te,

41. et postea egredietur cum liberis suis, et revertetur ad cognationem et ad possessionem patrum suorum:

42. mei enim servi sunt, et ego eduxi eos de terra Aegypti: non veneant conditione servorum:

43. ne affligas eum per potentiam, sed metuito Deum tuum.

44. Servus et ancilla sint vobis de nationibus, quae in circuitu vestro sunt.

45. Et de advenis qui peregrinantur apud vos, vel qui ex his nati fuerint in terra vestra, hos habebitis famulos,

46. et hereditario jure transmittetis ad posteros, ac possidebitis in aeternum: fratres autem vestros, filios Israel, ne opprimatis per potentiam.

47. Si invaluerit apud vos manus advenae atque peregrini et attenuatus frater tuus vendiderit se ei, aut cuiquam de stirpe ejus,

48. post venditionem potest redimi. Qui voluerit ex fratribus suis, redimet eum,

49. et patruus, et patruelis, et consanguineus, et affinis. Sin autem et ipse potuerit, redimet se,

50. supputatis duntaxat annis a tempore venditionis suae usque ad annum jubilaeum: et pecunia, qua venditus fuerat, juxta annorum numerum et rationem mercenarii supputata.

33. ieśli ich nie wykupią, w Jubileusz wrócą się do Panów: bo domy miast Lewitskich, miasto maiętności są między synmi Izraelowymi.

34. Ale domy ich na przedmieściu niech nie będą przedane, bo iest osiadłość wieczna.

35. Jeśli zubożeie brat twoy, a osłabieie ręka iego, y przyimiesz go iako przychodnia, y gościa, a będzie żył z tobą,

36. nie weźmiesz lichwy od niego, ani więcey niżeś dał: boy się Boga twego, żeby żyć mogł twoy brat przy tobie.

37. Pieniędzy twoich nie dasz mu na lichwę, y zboża nad zwysz nie będziesz wyćiągał.

38. Ja Pan Bog wasz, ktorym was wywiodł z ziemie Egyptskiey, abym wam dał ziemię Chananeyską, a był Bogiem waszym.

39. Jeśli ubostwem przyćiśniony zaprzeda się tobie brat twoy, nie będziesz go ćisnął służbą niewolniczą,

40. ale iako naiemnik y oracz będzie u ćiebie: aż do roku Jubileusza będzie robił u ćiebie,

41. a potym wynidzie z dziatkami swemi, y wróći się do rodziny y do maiętności oycow swoich.

42. Słudzy bowiem moi są, y iam ie wywiódł z ziemie Egyptskiey: niech nie będą przedawani iako niewolnicy:

43. nie trap go mocą, ale się boy Boga twego.

44. Niewolnik y niewolnica niech wam będzie z narodów ktore są w okolicy waszey,

45. y z przychodniow, ktorzy gośćiami są u was, abo ktorzy się z nich urodzą w ziemi waszey, te będźiećie mieć za sługi:

46. y prawem dziedzicznym podaćie ie potomkom, y odźierżyćie na wieki, ale braćiey waszey synow Izraelowych nie ućiskayćie mocą.

47. Jeśli się zmocni u was ręka przychodnia y gościa, a brat twoy z ubożawszy przeda się mu, abo ktoremukolwiek z rodu iego:

48. po zaprzedaniu może bydź odkupion. Który chce z braćiey iego, odkupi go,

49. y striy, y stryieczny brat, y krewny, y powinowaty. A ieśli y sam będzie mogł, odkupi się,

50. obrachowawszy tylko lata od czasu zaprzedania swego, aż do roku Jubileusza: a pieniądze za ktore był przedan, według liczby lat, y iako naiemnikowi płacą zrachowawszy.

---

33. *Miasto majętności są.* Ponieważ Lewici innych posiadłości nie mają, prócz domów: jak więc innych majętności wracają do swych panów, tak i domy lewitów będące ich posiadłościami, powinny do nich wrócić.

34. *Osiadłość wieczna.* Ciągła i która przedaną być nie może, i zawsze potrzebna im, dla wykarmienia bydła ich.

35. *Osłabieje ręka jego.* T. j. który pracą rąk nie może znaleźć dla się pożywienia.

37. *Zboża nadzwyż.* Nie będziesz wymagał od niego za procent więcéj zboża niż mu pożyczyłeś.

40. *Oracz.* Który do czasu tylko mieszka i za zapłatę uprawia pole.— *Aż do roku jubileusza.* To się rozumie, jeśli nie zechce wychodzić roku siódmego. Ex. 21, 6.

42. *Słudzy bowiem moi są.* Rozumie się Izraelici; a to nie tylko przez stworzenie, ale i przez wykupienie ich z niewoli egipskiéj.

44. *Niech wam będzie z narodów.* Niewolnicy, jakich mieć będziecie, niech będą z narodów poganskich, nie z Izraelitów.

45. *I z przychodniów.* Z prozelitów.— *Za sługi.* Za niewolników.

46. *Na wieki.* Ciągle, przez cały czas ich życia.

47. *Jeśli się zmocni u was ręka przychodnia.* Jeśli ktoś z prozelitów pomiędzy wami, stanie się bogatym i możnym.

50. *Obrachowawszy tylko lata.* Jeśli się zdarzy, że ten niewolnik zechce się wykupić, mają być zrachowane

51. Si plures fuerint anni, qui remanent usque ad jubilaeum, secundum hos reddet et pretium:
52. si pauci, ponent rationem cum eo juxta annorum numerum, et reddet emtori quod reliquum est annorum,
53. quibus ante servivit mercedibus imputatis: non affliget eum violenter in conspectu tuo.

54. Quodsi per haec redimi non potuerit, anno jubilaeo egredietur cum liberis suis.
55. Mei enim sunt servi, filii Israel, quos eduxi de terra Aegypti.

51. Jeśli więcéy lat będzie które zostaią aż do Jubileusza, wedle tychże odda y okup:
52. a ieśli mało, porachuie się z nim według liczby lat, y odda kupcowi co zostało lat,

53. których pierwéy służył zapłaty wrachowawszy: Nie będzie go dręczył gwałtownie przed oczyma twemi.
54. A ieśliby przez to nie mógł bydź odkupiony roku Jubileuszu, wynidzie z dziećmi swémi.
55. Moi bowiem słudzy są synowie Izraelowi, którém wywiódł z ziemie Egyptskiey.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 25. 10.** *Ten jest Jubileusz.* Rok ten pięćdziesiąty, który się poczynał liczyć od pierwszego roku, którego weszli do ziemie obiecanéj, był bardzo zacny u Żydów, jako go tu opisuje: a ten zwano, *Jobel*, to jest, rok odpuszczenia albo wolności. Bo acz bywało też odpuszczenie siódmego roku, jako masz *Exod.* 21 i 23. *Deut.* 15. wszakże to było doskonalsze we wszystkiem, ani się daléj godziło odpuszczenia odkładać. Około wykładu tego słowa, *Jobel*, są rozmaite mniemania: ale dosyć nam na tem, co Józefus biegły w swym języku powiada, iż znaczy, wolność albo odpuszczenie. *Lib.* 3. *Antiq. c.* 10. Co też potwierdza *Hieron. lib.* 2. *in Isai.* także i LXX. tłomacze, którzy pospolicie przekładają *ἀφεσιν*, to jest, odpuszczenie. Przetoż co niektórzy powiadają, jakoby dla tego Jubileusz zwano, iż na ten rok wolności, w róg barani trąbiono, (bo Obel znaczy róg barani), żydowskie to są wymysły: bo takich trąb na ten czas nie używano, tylko powiada pismo, iż były trąby rogowe, po żydowsku *Saphar*, co LXX. przekładają *κερατίνας*, to jest, *buccinas corneas*, trąby rogowe, od większych bydląt, i te zwano, trąby Jubileuszowe, których było siedm *Jos.* 6. A tak od tego słowa Jobel, które znaczy wolność, albo odpuszczenie, my zowiemy Jubileusz: i była to figura naszego Jubileuszu, który też zowiemy Miłościwem latem, albo rokiem odpuszczenia, iż nam bywają odpuszczone nietylko grzechy, których odpuszczenie mamy przez pokutę, ale też i karanie doczesne za grzechy. A toć jest prawdziwa wolność.

CAPUT XXVI.

ROZDZIAŁ 26.

O nagrodach za zachowanie przykazań, i o karach za ich gwałcenie.

1. Ego Dominus Deus vester! Non facietis vobis idolum et sculptile, nec titulos erigetis, nec insignem lapidem ponetis in terra vestra, ut adoretis eum. Ego enim sum Dominus Deus vester. (*Exod. 20, 4. Deut. 5, 8. Psal. 96, 7.*)
2. Custodite sabbata mea, et pavete ad sanctuarium meum. Ego Dominus.* (*Deut. 28, 1.*)
3. Si in praeceptis meis ambulaveritis, et mandata mea custodieritis, et feceritis ea, dabo vobis pluvias temporibus suis,*
4. et terra gignet germen suum, et pomis arbores replebuntur.
5. Apprehendet messium tritura vindemiam, et vindemia occupabit sementem: et comedetis panem vestrum in saturitate, et absque pavore habitabitis in terra vestra.
6. Dabo pacem in finibus vestris: dormietis, et non erit qui exterreat. Auferam malas bestias, et gladius non transibit terminos vestros.
7. Persequemini inimicos vestros, et corruent coram vobis:
8. persequentur quinque de vestris centum alie-

1. Ja Pan Bóg wasz: Nie będźiećie sobie czynić bałwana ani ryciny, ani znaków stawiać będźiećie, ani kamienia znacznego postawićie w ziemi waszéy, żebyście się mu kłaniali. Bom ia iest Pan Bóg wasz.
2. Zachowayćie święta moie, a na świątnicę moię strachayćie się. Ja Pan.
3. Jeśli w przykazaniach moich chodźić będźiećie, a mandaty moie zachowaćie y wypełnićie ie,

4. dam wam dżdże czasów swoich, a ziemia da urodzay swóy, y owocu drzewa pełne będą.
5. Zaymie młódźba żniwa zbieranie wina, a zbieranie wina nadéydźie siéw: y będźiećie ieść chléb wasz w sytości, y bez strachu mieszkać będźiećie w ziemi waszéy.
6. Dam pokóy na granicach waszych: będźiećie spać, a nie będźie ktoby przestraszył. Odeymę złe źwierzę: a miecz nie przeydźie granic waszych.
7. Będźiećie uganiać nieprzyiaćioły wasze, y upadną przed wami.
8. Będą gonić pięć waszych sto obcych, a sto

---

lata, które pozostają do jubileusza, i stosownie do liczby ich ma być wrócona panu cena okupu. Np. jeśli kto się przedał za syklów 40, gdy jeszcze pozostawało 40 lat do jubileusza: jeśli już wysłużył lat 20; za pozostałe lat 20 opłaci syklów 20 na swój wykup.

R. 26.— 1. *Ani znaków.* Hebr., *ani statui* albo kolumn podtrzymujących posągi bałwanów. — *Kamienia znacznego.* Urobionego w kształcie bałwana.

2. *Strachajcie się.* W uszanowaniu miejcie.

5. *Zajmie młodźba żniwa zbieranie wina.* Tak wielka będzie obfitość zboża, iż wprzódy nim młócić je skończycie, nastanie pora winobrania, i nie uspiejecie podebrać winnicy, a już nadejdzie czas siejby.

6. *Miecz nie przejdzie.* Nie będziecie się lękali napadów nieprzyjaciół.

8. *Będą gonić pięć waszych sto obcych.* Tak Gedeon z trzystu swoimi poraził niezliczoną liczbę Madianitów. Judic. 7, 22. Toż samo uczynili Machabejczykowie.

nos, et centum de vobis decem millia: cadent inimici vestri gladio in conspectu vestro.

9. Respiciam vos, et crescere faciam: multiplicabimini, et firmabo pactum meum vobiscum.

10. Comedetis vetustissima veterum, et vetera novis supervenientibus projicietis.

11. Ponam tabernaculum meum in medio vestri, et non abjiciet vos anima mea.

12. Ambulabo inter vos, et ero Deus vester, vosque eritis populus meus. (*2. Cor. 6, 16.*)

13. Ego Dominus Deus vester, qui eduxi vos de terra Aegyptiorum, ne serviretis eis, et qui confregi catenas cervicum vestrarum, ut incederetis erecti.

14. Quodsi non audieretis me, nec feceritis omnia mandata mea, (*Deut. 28, 15, Malach. 2, 2.*)

15. si spreveritis leges meas, et judicia mea contemseritis, ut non faciatis ea quae a me constituta sunt, et ad irritum perducatis pactum meum:

16. ego quoque haec faciam vobis. Visitabo vos velociter in egestate, et ardore, qui conficiat oculos vestros, et consumat animas vestras. Frustra seretis sementem, quae ab hostibus devorabitur.

17. Ponam faciem meam contra vos, et corruetis coram hostibus vestris, et subjiciemini his qui oderunt vos: fugietis, nemine persequente.

18. Sin autem nec sic obedieritis mihi, addam correptiones vestras septuplum propter peccata vestra,

18. et conteram superbiam duritiae vestrae, daboque vobis caelum desuper sicut ferrum, et terram aeneam.

20. Consumetur incassum labor vester non proferet terra germen, nec arbores poma praebebunt.

21. Si ambulaveritis ex adverso mihi, nec volueritis audire me, addam plagas vestras in septuplum propter peccata vestra:

22. immittamque in vos bestias agri, quae consumant vos, et pecora vestra, et ad paucitatem cuncta redigant, desertaeque fiant viae vestrae.

23. Quodsi nec sic volueritis recipere disciplinam, sed ambulaveritis ex ad verso mihi:

24. ego quoque contra vos adversus incedam, et percutiam vos septies propter peccata vestra:

25. inducamque super vos gladium ultorem foederis mei. Cumque confugeritis in urbes, mittam pestilentiam in medio vestri, et trademini in manibus hostium,

26. postquam confregero baculum panis vestri,

z was dziesięć tysięcy: polęgą nieprzyiaćiele waszy mieczem przed oczyma waszémi.

9. Weyźrzę na was y rozkrzewię, rozmnożyćie się, y twiérdzę przymierze moie z wami.

10. Będźiećie ieść nastarsze starych rzeczy, a stare gdy nowe nastaną wyrzućićie.

11. Postawię przybytek móy w pośrzodku was, a nie odrzuci was dusza moia.

12. Będę chodźił między wami, y będę Bogiem waszym, a wy będźiećie ludem moim.

13. Ja Pan Bóg wasz, którym was wywiódł z ziemie Egyptianów żebyśćie im nie służyli, y którym połamał łańcuchy sziy waszych, żebyśćie prosto chodźili.

14. A ieśli mię nie usłuchaćie, y nie zachowaćie wszytkich przykazań moich,

15. ieśli wzgardzaćie prawa moie, y sądy moie lekce poważyćie, abyśćie, nie uczynili tego com ia postanowił, y wniwecz obróćićie przymierze moie:

16. ia też wam to uczynię: Nawiedzę was prędko ubostwem y gorączością, którąby pokaźiła oczy wasze, y znędźiła dusze wasze. Próżno siać będźiećie śiéw który od nieprzyiaćiół pożarty będźie.

17. Postawię twarz moię przećiwko wam, y upadnieće przed nieprzyiaćioły waszymi, y będźiećie poddani tym, którzy was maią w nienawiśći, będźiećieućiekać choć was nikt gonić nie będźie.

18. A ieśli ani tak nie usłuchaćie mię, przydam karania waszego śiedmiorako dla grzéchów waszych,

19. y zetrę pychę zatwardzenia waszego. Y dam wam niebo z wiérzchu iako żelazo, a źiemię miedźianą.

20. Wniwecz póydźie praca wasza, nie da źiemia pożytku, ani drzewa dadzą owoców.

21. Jeśli chodźić będźiećie przećiwko mnie, a nie zechcećie mię słuchać, przydam kaźni waszéy śiedmiorako dla grzéchów waszych:

22. y puszczę na was bestiie polne, któreby poiadły was y dobytek wasz, y przywiodły do trochy wszytko, a drogi wasze żeby spustoszały.

23. A ieśliż ani tak nie będźiećie chćieć przyiąć karności, ale przećiwko mnie póydźiećie:

24. ia też przećiwko wam przećiwny póydę, y uderzę was śiedm kroć dla grzéchów waszych,

25. y przywiodę na was miecz mszczący się przymierza mego. A gdyućieczećie do miast, puszczę powietrze między was, y będźiećie podani w ręce nieprzyiaćielskie,

26. gdy złomię podporę chleba waszego: tak

10. *Będziecie jeść najstarsze starych rzeczy.* Tak dalece obfitować będziecie we zboża, iż nie zdołacie wszystkiego spożyć; lecz zmuszeni będziecie jak najdłużéj je przechowywać, a nareszcie wyrzucać, gdy nowe przyjdą.

12. *Będę chodził między wami.* Zawsze przybędę wam z pomocą.

13. *Połamałem łańcuchy.* Z niewoli egipskiej wywiodłem was na wolność. — *Prosto chodzili.* Jako wolni, nie zaś jako niewolnicy pod jarzmem.

15. *Wniwecz obrócicie przymierze moje.* Jeśli nie zachowacie praw moich tak, jakoście przyrzekli.

16. *Gorączością.* Chorobą żółtaczką, zapaleniem oczu i t. p. — *Dusze wasze.* Życie wasze.

19. *Pychę zatwardzenia waszego.* Dumną zatwardziałość waszę. — *Niebo z wierzchu jako żelazo.* Nie spuszczę deszczu z nieba. i ziemia nie będzie wydawała plonów, jakgdyby była miedziana.

21. *Przeciwko mnie.* Jeżeli będziecie przeciwnymi i nieposłusznymi.

24. *Przeciwko wam przeciwny pójdę.* Jako nieprzyjaciel napadając na was, i zadając wam klęski. — *Uderzę was siedmkroć.* Ciężkiemi i licznemi karami.

26. *Podporę chleba.* Chleb zowie się podporą, gdyż podtrzymuje życie; podobna fraza w Psal. 104, 16; Is.

ita ut decem mulieres in uno clibano coquant panes, et reddant eos ad pondus: et comedetis, et non saturabimini.

27. Sin autem nec per haec audieritis me, sed ambulaveritis contra me:

28. et ego incedam adversus vos in furore contrario, et corripiam vos septem plagis propter peccata vestra,

29. ita ut comedatis carnes filiorum vestrorum et filiarum vestrarum:

30. destruam excelsa vestra, et simulacra confringam. Cadetis inter ruinas idolorum vestrorum, et abominabitur vos anima mea,

31. in tantum, ut urbes vestras redigam in solitudinem, et deserta faciam sanctuaria vestra, nec recipiam ultra odorem suavissimum.

32. Disperdamque terram vestram, et stupebunt super ea inimici vestri, cum habitatores ilius fuerint:

33. vos autem dispergam in gentes, et evaginabo post vos gladium, eritque terra vestra deserta, et civitates vestrae dirutae.

34. Tunc placebunt terrae sabbata sua cunctis diebus solitudinis suae: quando fueritis

35. in terra hostili, sabbatizabit, et requiescet in sabbatis solitudinis suae, eo quod non requieverit in sabbatis vestris quando habitabatis in ea.

36. Et qui de vobis remanserint, dabo pavorem in cordibus eorum in regionibus hostium, terrebit eos sonitus folii volantis, et ita fugient quasi gladium: cadent, nullo persequente,

37. et corruent singuli super fratres suos quasi bella fugientes, nemo vestrum inimicis audebit resistere:

38. peribitis inter gentes, et hostilis vos terra consumet.

39. Quodsi et de iis aliqui remanserint, tabescent in iniquitatibus suis, in terra inimicorum suorum, et propter peccata patrum suorum et sua affligentur:

40. donec confiteantur iniquitates suas, et majorum suorum, quibus praevaricati sunt in me, et ambulaverunt ex adverso mihi.

41. Ambulabo igitur et ego contra eos, et inducam illos in terram hostilem, donec erubescat incircumcisa mens eorum: tunc orabunt pro impietatibus suis.

42. Et recordabor foederis mei quod pepigi cum Jacob, et Isaac, et Abraham. Terrae quoque memor ero,

iż dziesięć niewiast na raz w iednym piecu będą piéc chléb, y będą ji oddawać pod wagą, y będźiećie ieść a nie naiećie się.

27. A ieśli ani przez to nie usłuchaćie mię, ale póydźiećie przećiwko mnie:

28. y ia póydę przećiwko wam, w zapalczywości przećiwnéy, y skarzę was śiedmią plag dla grzéchów waszych:

29. tak iż będźiećie ieść ćiała synów waszych, y córek waszych,

30. popsuię wyżyny wasze, y bałwany połamię. Padnieće między obaliny bałwanów waszych, y będźie się brzydźiła wami dusza moia,

31. tak barzo, iż miasta wasze obrócę w pustynią, y spustoszę świątnice wasze, y nie prziymę więcéy wonności nawdźięcznieyszéy,

32. y popsuię źiemię waszę, y zdumieią się nad nią nieprzyiaćieale waszy, gdy będą w niéy mieszkać:

33. a was rozprószę między narody, y dobędę miecza za wami, y będźie źiemia wasza pusta, a miasta wasze zburzone.

34. Tedy się będą podobały źiemi Sabaty iéy, po wszytkie dni pustek iéy: kiedy będźiećie

35. w źiemi nieprzyiaćielskiéy, będźie Sobotowała, y odpocznie Sabaty pustek swoich: przeto że sobie nie odpoczęła w Sabaty wasze, gdyśćie mieszkali na niéy.

36. A którzy z was zostaną, dam strach do serca ich w źiemiach nieprzyiaćielskich, przestraszy ie chrzęst listu lecącego, y tak będą ućiekać iako przed mieczem: będą padać choć ich nikt nie goni,

37. y padnie każdy na brata swego, iako ućiekaiący przed woyną, żaden z was nie będźie się śmiał sprzećiwić nieprzyiaćielowi:

38. poginieće między pogany, y poié was źiemia nieprzyiaćielska.

39. A ieśli y z tych niektórzy zostaną, uschną w nieprawościach swoich: w źiemi nieprzyiaćiół swoich, y za grzéchy oyców swych y swoie, utrapieni będą:

40. aż wyznaią nieprawości swoie y przodków swoich, którémi wystąpili przećiwko mnie, y chodźili sprzećiwiaiąc mi się.

41. Chodźić tedy y ia będę przećiwko im, i wwiodę ie do źiemie nieprzyiaćiół ich, aż się zawstydźi nieobrzezane serce ich: tóż się modlić będą za niezbożności swoie.

42. Y wspomnię na przymierze moie, którém uczynił z Jakóbem, y z Izaakiem, y z Abrahamem. Y wspómnię téż na źiemię,

---

3, 1.— *Tak iż dziesięć niewiast.* Z których każdéj zaledwo przedtém wystarczał piec jeden.— *Będą go oddawać pod wagą.* Tak, iż nie będą mogli jeść tyle ile zechcą, ani nasycić zupełnie głodu.

30. *Wyżyny wasze.* Świątynie bałwanów, wzniesione na wzgórzach zwyczajem pogan.— *Bałwany połamię.* Wyraz hebrajski, *hammanim*, oznacza bałwany słońca. Ztąd może to był Jowisz Hammoniusz.

31. *Spustoszę świątnice wasze.* Tak te, któreście bałwanom, jako i te, któreście dla mnie poświęcili.— *Wonności najwdzięczniejszéy.* Ofiar całopalnych i kadzidła.

34. *Będą się podobały ziemi Sabaty jéj.* Będzie oddłogiem leżała, gdy was wyrzuci od siebie.

35. *Nie odpoczęła w Sabaty wasze.* Dla tego, żeście przez łakomstwo nie dozwolili jéj odpoczywać w roku siódmym.

39. *Uschną w nieprawościach swoich.* Dla grzechów swoich wyniszczeni zostaną.

41. *Nieobrzezane serce ich.* Hebr. *aż się nieupokorzy nieobrzezane serce ich*, t. j. serce twarde, oporne. nieczyste.— *Toż się modlić będą.* Ciągłemi klęskami pobudzani do upamiętania się.

43. quae cum relicta fuerit ab eis, complacebit sibi in sabbatis suis, patiens solitudinem propter illos. Ipsi vero rogabunt pro peccatis suis, eo quod abjecerint judicia mea, et leges meas despexerint.

44. Et tamen etiam cum essent in terra hostili, non penitus abjeci eos, neque sic despexi, ut consumerentur, et irritum facerem pactum meum cum eis. Ego enim sum Dominus Deus eorum,

45. et recordabor foederis mei pristini, quando eduxi eos de terra Aegypti in conspectu gentium, ut essem Deus eorum. Ego Dominus. Haec sunt judicia atque praecepta et leges, quas dedit Dominus inter se et filios Israel in monte Sinai per manum Moysi.

43. która będąc od nich opuszczona, będzie się sobie podobała w świętach swoich, cierpiąc pustki dla nich. A oni będą się modlić za grzechy swoie, iż odrzucili sądy moie, y prawa moie wzgardzili.

44. Wszakże też gdy byli w ziemi nieprzyiacielskiey, nie do końcam ich odrzucił, anim ich tak wzgardził, żeby wyniszczeni byli, y żebych zrzucił przymierze moie z nimi. Jam bowiem iest Pan Bóg ich,

45. y wspomnię na przymierze moie dawne, kiedym ie wywiódł z ziemie Egyptskiey przed oczyma narodów, abym był Bogiem ich. Ja Pan. Teć są sądy, y przykazania, y prawa, które dał Pan między sobą a między synmi Izraelowymi na górze Sinai, przez ręce Moyżeszowe.

CAPUT XXVII.

ROZDZIAŁ 27.

O ustawach względem obietnic, ślubów, i dziesięcin.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Loquere filiis Israel, et dices ad eos: Homo qui votum fecerit, et spoponderit Deo animam suam, sub aestimatione dabit pretium.

3. Si fuerit masculus a vigesimo anno usque ad sexagesimum annum, dabit quinquaginta siclos argenti ad mensuram sanctuarii:

4. si mulier, triginta.

5. A quinto autem anno usque ad vigesimum, masculus dabit viginti siclos: femina decem.

6. Ab uno mense usque ad annum quintum, pro masculo dabuntur quinque sicli: pro femina, tres.

7. Sexagenarius et ultra masculus dabit quindecim siclos: femina decem.

8. Si pauper fuerit, et aestimationem reddere non valebit, stabit coram sacerdote: et quantum ille aestimaverit, et viderit eum posse reddere, tantum dabit.

9. Animal autem, quod immolari potest Domino, si quis voverit, sanctum erit,

10. et mutari non poterit, id est, nec melius malo, nec pejus bono: quodsi mutaverit, et ipsum quod mutatum est et illud pro quo mutatum est, consecratum erit Domino.

11. Animal immundum, quod immolari Domino non potest, si quis voverit, adducetur ante sacerdotem:

12. qui judicans utrum bonum an malum sit, statuet pretium:

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

2. Mów synom Izraelowym, y rzeczesz do nich: Człowiek który uczyni szlub, a poślubi Bogu duszę swoię, pod szacunkiem da okup.

3. Jeśli będzie mężczyzna od dwudziestego roku, aż do sześćdziesiątego roku: da pięćdziesiąt syklów śrebra wedle kościelnéy wagi:

4. ieśli niewiasta, trzydzieści.

5. A od piątego roku aż do dwudziestego, mężczyzna da dwadzieścia syklów, niewiasta dziesięć.

6. Od iednego mieśiąca, aż do piątego roku, za mężczyznę dadzą pięć syklów: a za żeńszczyznę trzy.

7. Mężczyzna w sześćidziesiąt lat y daléy, da piętnaście syklów, niewiasta dziesięć.

8. Jeśli będzie ubogi, a szacunku oddać nie będzie mógł: stanie przed kapłanem, a ile on oszacuie, y obaczy że może oddać, tyle da.

9. Ale bydlę, które może bydź ofiarowane Panu, ieśliby kto szlubował, święte będzie,

10. y nie będzie mogło bydź odmienione, to iest, ani lepsze za gorsze, ani gorsze za lepsze: a ieśli odmieni, y to które iest odmienione, y ono za które odmienione iest, będzie poświęcone Panu.

11. Bydlę nieczyste które Panu ofiarowane bydź nie może, ieśliby kto szlubił, będzie przywiedzione, przed kapłana.

12. który osądziwszy ieśli dobre iest abo złe, ustawi zapłatę:

43. *Będzie się sobie podobała w świętach swoich.* Używać będzie spoczynku swego.

44. *Nie do końcam ich odrzucił.* Nie odrzucę ich zupełnie, gdy się dostaną w niewolę nieprzyjaciół: czas przeszły za przyszły.

45. *Teć są sądy.* Te to są sprawiedliwe groźby i kary, które Bóg wymierza na gwałcicieli swojego prawa. — *Przez ręce Mojżeszowe.* Przez Mojżesza.

R. 27. — 2. *Poślubi Bogu duszę swoję.* Kto ślubem odda siebie samego na służbę Bożą w przybytku, iżby tam nosił wodę lub drwa do świątnicy, iżby oczyszczał sień przybytku, iżby posługiwał lewitom i t. p. — *Pod szacunkiem.* Na okup da zapłatę, która tu jest oszacowana i przepisana.

3. *Wedle kościelnéj wagi.* Patrz co jest powiedz. Ex. 30, 13.

5. *Od piątego roku.* Rozumie się, jeżeli rodzice go poślubili, gdyż dziecię pięcioletnie, jako nieużywające jeszcze rozumu, nie może czynić ślubów.

8. *Przed kapłanem.* Nawet i niższym, który wtedy będzie na posłudze ołtarza: albowiem nie mówi się tu, że to jest zastrzeżoném arcy-kapłanowi.

12. *Osądziwszy jeśli dobre jest abo złe.* Czy wielkiéj jest wartości, czy małéj.

13. quodsi dare voluerit is, qui offert, addet supra aestimationem quintam partem.

14. Homo si voverit domum suam, et sanctificaverit Domino, considerabit eam sacerdos utrum bona an mala sit, et juxta pretium, quod ab eo fuerit constitutum, venundabitur:

15. sin autem ille, qui voverat, voluerit redimere eam, dabit quintam partem aestimationis supra, et habebit domum.

16. Quodsi agrum possessionis suae voverit, et consecraverit Domino, juxta mensuram sementis aestimabitur pretium: si triginta modiis hordei seritur terra, quinquaginta siclis venundetur argenti.

17. Si statim ab anno incipientis jubilaei voverit agrum, quanto valere potest, tanto aestimabitur:

18. sin autem post aliquantum temporis: supputabit sacerdos pecuniam juxta annorum, qui reliqui sunt, numerum usque ad jubilaeum, et detrahetur ex pretio.

19. Quodsi voluerit redimere agrum ille, qui voverat, addet quintam partem aestimatae pecuniae, et possidebit eum.

20. Sin autem noluerit redimere, sed alteri cuilibet fuerit venundatus, ultra eum qui voverat redimere non poterit:

21. quia cum jubilaei venerit dies, sanctificatus erit Domino, et possessio consecrata ad jus pertinet sacerdotum.

22. Si ager emtus est, et non de possessione majorum sanctificatus fuerit Domino,

23. supputabit sacerdos juxta annorum numerum usque ad jubilaeum, pretium, et dabit ille qui voverat eum, Domino:

24. in jubilaeo autem revertetur ad priorem dominum, qui vendiderat eum, et habuerat in sorte possessionis suae.

25. Omnis aestimatio siclo sanctuarii ponderabitur. Siclus viginti obolos habet. (*Exod. 30, 13. Num 3, 47.*)

26. Primogenita, quae ad Dominum pertinent, nemo sanctificare poterit et vovere: sive bos sive ovis fuerit, Domini sunt.

27. Quodsi immundum est animal, redimet qui

13. którą będźieli chćiał dać ten który ofiaruie: nadda nad oszacowanie piątą część.

14. Człowiek ieśli szlubi dóm swóy, y poświęći Panu, ogląda ji kapłan ieśli iest dobry abo zły, y wedle ceny która od niego postawiona będźie, przedan będźie:

15. lecz ieśli ten który szlubił będźie ji chćiał odkupić, da piątą część oszacowania nad zwysz, y będźie miał dóm.

16. A ieśli rolą ośiadłości swéy szlubi y poświęći Panu: według miary zasiwku będźie szacowana cena, ieśli trzydziestą korcy ięczmienia zasiéwaią ziemię, za pięćdźieśiąt syklów śrébra ma bydź przedana.

17. Jeśli zaraz od roku zaczętego Jubileusza poślubił rolą, za co może stać, za to będźie oszacowana:

18. ale ieśli wyszło nieco czasu: kapłan porachuie pieniądze według liczby lat które ieszcze zbywaią aż do Jubileusza, y wytrącono będźie z zapłaty.

19. A ieśli będźie chćiał odkupić rolą, ten który ią szlubił, nadda piątą część oszacowanych pieniędzy, y otrzyma ią.

20. Lecz ieśli nie będźie chćiał odkupić, ale komu inszemu będźie zaprzedana: iuż więcéy ten ktory ią szlubił odkupić iéy nie będźie mógł:

21. bo gdy przydźie dźień Jubileuszu, będźie poświęcona Panu, a maiętność poświęcona do prawa należy kapłańskiego.

22. Jeśli pole kupione iest, a nie z oyczystéy ośiadłośći, poświęcone będźie Panu:

23. zrachuie kapłan według liczby lat aż do Jubileusza cenę, y da ten który ią był szlubił Panu:

24. a w Jubileuszu wróći się do piérwszego Pana, który ie był przedał, y miał ie w dźiale maiętnośći swoiéy.

25. Wszelki szacunek będą ważyć syklem Świątnice. Sykiel ma dwadźieśćia pieniędzy.

26. Piérworodnych które należą Panu, żaden niemoże poświęćić, ani szlubić, bądź wół, bądź owca, Pańskie są.

27. A ieśli iest bydlę nieczyste, odkupi ten któ-

---

13. *Nadda... piątą część.* Dodatek ten ustanowiono dla tego, żeby ślubujący tak łatwo nie skłaniali się do okupu tego, do czego raz ślubem się zobowiązali.

16. *Rolę osiadłości swéj.* Którą jako swoję własną posiada.— *Za pięćdziesiąt syklów.* Corocznie, nie jednorazowie tylko.

17. *Za to będzie oszacowana.* Według podanéj ustawy, t. j. za rolę, która przyjmuje zasiewu korcy 30, opłaci rocznie syklów 50, i w takim stosunku mają być szacowane inne grunta, rachując lata pozostałe jeszcze do najbliższego jubileuszu.

20. *Lecz jeśli nie.* Tego i następnego wiersza ta jest myśl: kto rolę swoję przez ślub odda Bogu, i nie odkupi jéj od kapłanów, za nadejściem roku jubileuszowego nie odbierze napowrót swéj posiadłości; a jeśli kapłani przed rokiem jubil. przedadzą tę rolę, w roku jubil. wroci do kapłanów, nie zaś do pierwszego właściciela. Lecz ponieważ lewici nie mogą mieć posiadłości ziemnych, przedadzą ją komuś, kto jest z tegoż pokolenia z którego był pierwszy posiadacz, iżby nie były pomieszane posiadłości pokoleń.

22. *Jeśli pole kupione jest.* Myśl ta: jeśli kto kupił pole, i wprzódy nim od przedającego zostało odkupione, przez ślub poświęci je Panu; za nadejściem jubileusza, wróci do pierwszego właściciela który je był przedał, gdyż ślubujący nie mógł ślubem ofiarować nic innego, jeno tylko prawo posiadania tego pola aż do roku, w którym wszelka posiadłość wraca do pierwszych swoich panów.

26. *Pierworodnych.. żaden nie może poświęcić.* Tych nie można było przeznaczać Bogu przez ślub, gdyż one już należały do Boga z powodu swego pierworodztwa. Num, 18, 17.

27. *Jeśli jest bydle nieczyste.* Mowa tu o bydlęciu pierworodném.— *Przedane będzie innemu.* Będzie mo-

obtulit, juxta aestimationem tuam, et addet quintam partem pretii: si redimere noluerit, vendetur alteri quantocunque a te fuerit aestimatum.

28. Omne, quod Domino consecratur, sive homo fuerit, sive animal, sive ager, non vendetur, nec redimi poterit. Quidquid semel fuerit consecratum, Sanctum sanctorum erit Domino.

29. Et omnis consecratio, quae offertur ab homine, non redimetur, sed morte morietur.

30. Omnes decimae terrae, sive de frugibus, sive de pomis arborum, Domini sunt, et illi sanctificatur.

31. Si quis autem voluerit redimere decimas suas, addet quintam partem earum.

32. Omnium decimarum bovis et ovis et caprae, quae sub pastoris virga transeunt, quidquid decimum venerit, sanctificabitur Domino.

33. Non eligetur nec bonum nec malum, nec altero commutabitur: si quis mutaverit, et quod mutatum est, et pro quo mutatum est, sanctificabitur Domino, et non redimetur.

34. Haec sunt praecepta, quae mandavit Dominus Moysi ad filios Israel in monte Sinai.

ry ofiarował, według szacunku twego, y nadda piątą część ceny. Jeśli nie będzie chćiał odkupić, przedane będzie innemu za cokolwiek od ćiebie będzie oszacowane.

28. Wszelkie co poświęcone będzie Panu, bądź człowiek, bądź bydlę, abo rola, nie będzie przedano, ani będzie mogło bydź odkupiono. Cokolwiek raz będzie poświęcono, święte świętych będzie Panu.

29. Y wszelkie poświęcenie które ofiaruie człowiek, nie będzie odkupione, ale śmiercią umrze.

30. Wszytkie dźieśięćiny ziemie, choć ze zboża, choć y z owocu drzewa, Pańskie są, y iemu się poświęcaią.

31. Jeśli kto chce odkupić dźieśięćiny swoie, nadda piątą część ich.

32. Wszytkich dźieśięćin wołu, y owce, y kozy, które przechodzą pod laską pasterzową, cokolwiek dźieśiąte przydźie, poświęcone Panu będźie.

33. Nie będą wybiérać ani dobrego ani złego, ani innym będźie odmienione: Jeśli kto odmieni, y to co się odmieniło, y za co się odmieniło, będźie poświęcone Panu, y nie będźie odkupione.

34. Te są przykazania, które roskazał Pan Moyżeszowi do synów Izraelowych na górze Sinai.

gło być przedane; jeśli bowiem ten, który je ofiarował, nie chciał odkupić, wtenczas nic nie przeszkadzało kapłanowi, żeby mógł je dla siebie zatrzymać.

28. *Wszelkie co poświęcone będzie Panu.* Wszystko to, co się poświęca Bogu przez tego rodzaju ślub, który po hebrajsku zowie się *cherem*, a po grecku *anathema*, przedaném ani odkupioném być nie może; gdyż ta jest szczególna własność takiego ślubu, iż to, co raz przezeń Bogu się oddaje, poświęcone mu zostaje bezwarunkowo i nieodwołalnie.

29. *Wszelkie poświęcone.* Hebr., *wszelkie cherem.*— *Śmiercią umrze.* Jeżeli może być zabite, czyli jeżeli godzi się to zabić, jako to, jeżeli zwierzę jest czyste, albo jeżeli nieprzyjaciele od Boga skazani są na śmierć, czego przykład znajduje się w ks. Liczb. r. 21, 2, gdzie Izraelici, obowiązawszy się ślubem *cherem*, w pień wycięli Chananejczyków.

30. *Choć ze zboża, choć z owocu drzewa.* Ze wszystkich owoców ziemi. — *Pańskie są.* Prawem tém dziesięcin do Pana należą. — *Jemu się poświęcają.* Jemu powinny być ofiarowane, oddane.

31. *Nadda piątą część.* Odda sprawiedliwą wartość dziesięcin, i jeszcze prócz tego przyda piątą część téj wartości. Postanowiono to zostało w tym celu, iżby się odstraszali od przedawania tych rzeczy, które do Boga należą.

32. *Które przechodzą pod laską pasterzową.* Które od pasterzy są strzeżone, albo raczéj policzane, gdy należy oddawać dziesięciny.— *Cokolwiek dziesiątego przyjdzie.* Jak gdyby mówił: Da co losem przypadnie gdy pod laską liczy, czy dobre będzie, czy złe.

LIBER NUMERORUM.

CAPUT I.

KSIĘGA LICZB.

ROZDZIAŁ I.

O policzeniu mężów zdatnych do boju z dwónastu pokoleń, i naznaczeniu Lewitów do służby kościelnéj.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen in deserto Sinai in tabernaculo foederis, prima die mensis secundi, anno altero egressionis eorum ex Aegypto, dicens:

2. Tollite summam universae congregationis filiorum Israel per cognationes et domos suas, et nomina singulorum, quidquid sexus est masculini, (*Exod. 30, 12.*)

1. Y mówił Pan do Moyżesza na pusczy Synai w przybytku przymierza, pierwszego dnia Miesiąca wtórego, roku wtórego po wyszćiu ich z Egyptu, rzekąc:

2. Zbierzćie summę wszystkiego zgromadzenia synów Izraelowych według rodzaiów y domów ich y imiona każdego, cokolwiek iest płći męzkiey,

Komentarz Menochiusza.

R. 1.—1. *Na pusczy Synai.* Wszystko bowiem to, o czém się tu mówi od r. 1—10, w. 11, działo się pod górą Synai, na stacyi 12. *W przybytku.* W miejscu najświętszém i na ubłagalni.

2. *Zbierzcie summę.* Inny także popis ludności dokonany był na pusczy przed budową przybytku, Ex. 38, 25. Teraz powtórnie uczyniono spis ludu, w celu powzięcia dokładniejszéj wiadomości o jego liczbie, ażeby stosowniéj można było urządzić oboz i rozłożyć namioty około przybytku.—*Synów Izraelowych.* Nie załączono do tego spisu nikogo z prozelitów, albo z Egipcyan lub przychodniów z in-

3. a vigesimo anno et supra, omnium virorum fortium ex Israel, et numerabitis eos per turmas suas, tu et Aaron.

4. Eruntque vobiscum principes tribuum ac domorum in cognationibus suis,

5. quorum ista sunt nomina: De Ruben, Elisur filius Sedeur.

6. de Simeon, Salamiel filius Surisaddai.

7. de Juda, Nahasson, filius Aminadab:

8. de Issachar, Nathanael filius Suar:

9. de Zabulon, Eliab filius Helon.

10. Filiorum autem Joseph, de Ephraim, Elisama filius Ammiud: de Manasse, Gamaliel filius Phadassur:

11. de Benjamin, Abidan filius Gedeonis:

12. de Dan, Ahiezer filius Ammisaddai:

13. de Aser, Phegiel filius Ochran:

14. de Gad, Eliasaph filius Duel:

15. de Nephthali, Ahira filius Enan.

16. Hi nobilissimi principes multitudinis per tribus et cognationes suas, et capita exercitus Israel,

17. quos tulerunt Moyses et Aaron cum omni vulgi multitudine;

18. et congregaverunt primo die mensis secundi, recensentes eos per cognationes, et domos, ac familias, et capita, et nomina singulorum a vigesimo anno et supra,

19. sicut praeceperat Dominus Moysi. Numeratique sunt in deserto Sinai.

20. De Ruben primogenito Israelis per generationes et familias ac domos suas, et nomina capitum singulorum, omne quod sexus est masculini a vigesimo anno et supra, procedentium ad bellum,

21. quadraginta sex millia quingenti.

22. De filiis Simeon per generationes et familias ac domos cognationum suarum recensiti sunt per nomina et capita singulorum, omne quod sexus est masculini a vigesimo anno et supra, procedentium ad bellum,

23. quinquaginta novem millia trecenti.

24. De filiis Gad per generationes et familias ac domos cognationum suarum recensiti sunt per nomina singulorum a viginti annis et supra, omnes qui ad bella procederent,

25. quadraginta quinque millia sexcenti quinquaginta.

3. od dwudziestu lat y wyższey, wszystkich mężów mocnych w Izraelu, a policzycie ie według hufców ich, ty y Aaron.

4. A z wami będą książęta pokolenia y domów w rodzinach swych,

5. których te są imiona: Z Ruben, Elisur syn Sedeur.

6. Z Simeon, Salamiel syn Surysaddai.

7. Z Iuda, Naasson, syn Aminadab.

8. z Issachar, Nathanael syn Suar:

9. z Zabulon, Eliab syn Helon.

10. A synow Jozephowych z Ephraim: Elisama syn Amiud. Z Manasse, Gamaliel syn Phadassur.

11. z Beniamin, Abidan syn Gedeonów:

12. z Dan, Ahieser syn Ammisadai:

13. z Aser, Phegiel syn Ochran:

14. z Gad, Elizaph syn Duel:

15. z Nephtali, Ahira syn Enan.

16. Ci najzacniejszy książęta ludu w pokoleniach y w rodzaiach swoich, y głowy woyska Izraelowego:

17. które wzięli Moyżesz y Aaron ze wszystkim mnostwem pospolstwa:

18. y zgromadzili pierwszego dnia miesiąca wtórego, popisuiąc ie według rodu, y domów, y familiy, y głów, y imion każdego, od dwudziestego roku y wyższey,

19. iako był przykazał Pan Moyżeszowi. Y policzeni są na puszczy Synaí.

20. Z Ruben pierworodnego Izraelowego, według rodów, y familiy, y domów ich, y imion każdey głowy, wszystkiey płci męzkiey od dwudziestego roku y wyższey, wychodzących na woynę,

21. czterdzieści y sześć tysięcy y pięć set.

22. Z synów Simeon według rodzaiow, y familiy, y domów rodzin ich, policzeni są po imionach y po głowach każdego, wszytkiey mężczyzny od dwudziestego roku y wyższey, wychodzących na woynę,

23. Pięćddziesiąt y dziewięć tysięcy y trzysta.

24. Z synów Gad, według rodzaiow, y familiy, y domów rodzin ich, naliczeni są po imionach każdego od dwudziestu lat y wyższey, wszyscy którzyby na woynę wychodźili,

25. czterdzieści y pięć tysięcy, sześć set y pięćdziesiąt.

---

nych narodów, chociaż nie mała znajdowała się ich liczba, jak widać z Ex. 12, 38.— *Cokolwiek jest płci męzkiéj.* Niewiasty bowiem i dzieci nie były sposobne do noszenia broni; a tutaj powinni byli być policzeni mężowie, zdolni do staczania boju podczas wojny.

3. *Od dwódziestu lat i wyżéj.* Bo ten wiek sposobny jest do służby wojennéj. *Wszystkich mężów mocnych.* Wszyscy zgoła zostali policzeni, i wszyscy byli mocnymi ze szczególniejszéj łaski Boskiéj; gdyż jak jest pow. Psal. 104, 37: *Nie był między ich pokoleniem chory.*

4. *Książęta pokolenia.* Księciem pokolenia był pierworodny, który w prostéj linii pochodził od saméj pierwszéj głowy pokolenia, albo od patryarchy, jak np. Judy. Podobnież książętami familij byli pierworodni tejże familii.

5. *Z Ruben.* Pokolenia i patryarchowie wyliczają się tu porządkiem łoża małżeńskiego. Naprzód synowie Lii, potém Racheli, nakoniec służebnic.

16. *Najzacniejsi.* Wyraz hebrajski oznacza *wezwanych, powołanych,* często jednakże bierze się i za znakomitych, najprzedniejszych, sławnych.

17. *Których wzięli.* Których imiona wnieśli do tablic spisowych.

20. *Według rodów.* Ród tutaj bierze się obszerniéj niż familia i dom, i jeden ród, czyli jak łacinnicy się wyrażają, *narod* (gens), zawiera wiele familij i domów.

26. De filiis Juda per generationes et familias ac domos cognationum suarum, per nomina singulorum a vigesimo anno et supra, omnes qui poterant ad bella procedere,

27. recensiti sunt septuaginta quatuor millia sexcenti.

28. De filiis Issachar, per generationes et familias ac domos cognationum suarum, per nomina singulorum a vigesimo anno et supra, omnes qui ad bella procederent,

29. recensiti sunt quinquaginta quatuor millia quadringenti.

30. De filiis Zabulon per generationes, et familias, ac domos cognationum suarum recensiti sunt per nomina singulorum a vigesimo anno et supra, omnes qui poterant ad bella procedere,

31. quinquaginta septem millia quadringenti.

32. De filiis Joseph, filiorum Ephraim per generationes, et familias, ac domos cognationum suarum recensiti sunt per nomina singulorum a vigesimo anno et supra, omnes qui poterant ad bella procedere,

33. quadraginta millia quingenti.

34. Porro filiorum Manase per generationes et familias ac domos cognationum suarum recensiti sunt per nomina singulorum a viginti annis et supra, omnes qui poterant ad bella procedere,

35. triginta duo millia ducenti.

36. De filiis Benjamin per generationes et familias ac domos cognationum suarum recensiti sunt nominibus singulorum a vigesimo anno et supra, omnes qui poterant ad bella procedere,

37. triginta quinque millia quadringenti.

38. De filiis Dan per generationes, et familias ac domos cognationum suarum recensiti sunt nominibus singulorum a vigesimo anno et supra, omnes qui poterant ad bella procedere,

39. sexaginta duo millia septingenti.

40. De filiis Aser per generationes et familias ac domos cognationum suarum recensiti sunt per nomina singulorum a vigesimo anno et supra, omnes qui poterant ad bella procedere,

41. quadraginta millia et mille quingenti.

42. De filiis Nephthali per generationes et familias ac domos cognationum suarum recensiti sunt nominibus singulorum a vigesimo anno et supra, omnes qui poterant ad bella procedere,

43. quinquaginta tria millia quadringenti.

44. Hi sunt, quos numeraverunt Moyses et Aaron, et duodecim principes Israel, singulos per domos cognationum suarum.

45. Fueruntque omnis numerus filiorum Israel per domos et familias suas a vigesimo anno et supra, qui poterant ad bella procedere,

46. sexcenta tria millia virorum quingenti quinquaginta.

47. Levitae autem in tribu familiarum suarum non sunt numerati cum eis.

26. Z synów Juda, według rodzaiów, y familiy, y domów rodźin ich po imionach każdego, od dwudziestego roku y wyższey, wszyscy ktorzy mogli na woynę wychodźić,

27. naliczeni są śiedmdźieśiąt y cztery tyśiące, y sześć set.

28. Z synów Issachar, według rodzaiów, y familiy, y domów rodźin ich, po imionach każdego, od dwudźiestego roku y wyższey, wszyscy ktorzyby na woynę wychodźili,

29. naliczeni są pięćdźieśiąt y cztery tyśiące, y cztery sta.

30. Z synów Zabulon, według rodzaiów, y familiy, y domów rodźin ich, naliczeni są po imieniu każdego, od dwudźiestego roku y wyższey, wszyscy ktorzy mogli na woynę wychodźić,

31. pięćdźiesiąt y śiedm tyśięcy, y cztery sta.

32. Z synów Jozeph, z synów Ephraim, według rodzaiów, y familiy, y domów rodźin ich, naliczeni są po imieniu każdego, od dwudźiestego roku y wyższey, wszyscy ktorzy mogli na woynę wychodźić,

33. cztérdźieści tyśięcy, pięć set.

34. A z synów Manasse, według rodzaiów, y familiy, y domów rodźin ich, popisani są po imieniu każdego, od dwudźiestego roku y wyższey, wszyscy ktorzy mogli na woynę wychodźić,

35. trzydźieści dwa tyśiąca, dwieście.

36. Z synów Beniaminowych, według rodzaiów, y familiy, y domów rodźin ich, naliczeni są imionmi każdego, od dwudźiestego roku y wyższey, wszyscy ktorzy mogli wychodźić na woynę,

37. trzydźieści pięć tyśięcy, cztery sta.

38. Z synów Dan, według rodzaiów, y familiy, y domów rodźin ich, naliczeni są każdego imieniem, od dwudźiestego roku y wyższey, wszyscy ktorzy mogli na woynę wychodźić,

39. sześćdźieśiąt, dwa tyśiąca, śiedm set.

40. Z synów Aser, według rodzaiów, y familiy, y domów rodźin ich, naliczeni są po imionach każdego od dwudźiestego roku y wyższey, wszyscy ktorzy mogli wyniść na woynę,

41. cztérdźieści tyśięcy y tyśiąc, pięć set.

42. Z synów Nephthali, według rodzaiów, y familiy, y domów rodźin ich, naliczeni są imieniem każdego, od dwudźiestego roku y wyższey, wszyscy ktorzy mogli wychodźić na woynę,

43. pięćdźieśiąt trzy tyśiące, cztery sta.

44. Ci są, ktore policzyli Moyżesz y Aaron, y dwanaście książąt Izraelskich, każdego według domów rodzaiów ich.

45. Y była wszystka summa synów Izraelowych według domów, y familiy ich, od dwudźiestego roku y wyższey, ktorzy mogli wchodźić na woynę,

46. po sześć kroć sto tyśięcy y trzy tyśiące mężów, pięć set y pięćdźieśiąt.

47. Lecz Lewitów w pokoleniu familiy swoich, nie liczono z nimi.

47. *Lewitów... nie liczono z nimi.* Bo ich nie mieszano w obozie razem z innemi pokoleniami, lecz zostawali

48. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
49. Tribum Levi noli numerare, neque pones summam eorum cum filiis Israel:
50. sed constitue eos super tabernaculum testimonii et cuncta vasa ejus, et quidquid ad ceremonias pertinet. Ipsi portabunt tabernaculum et omnia utensilia ejus: et erunt in ministerio, ac per gyrum tabernaculi metabuntur.
51. Cum proficiscendum fuerit, deponent Levitae tabernaculum: cum castrametandum, erigent: quisquis externorum accesserit, occidetur.
52. Metabuntur autem castra filii Israel unusquisque per turmas et cuneos atque exercitum suum.
53. Porro Levitae per gyrum tabernaculi figent tentoria, ne fiat indignatio super multitudinem filiorum Israel, et excubabunt in custodiis tabernaculi testimonii.
54. Fecerunt ergo filii Israel juxta omnia, quae praeceperat Dominus Moysi.

48. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
49. Pokolenia Lewi nie licz, y nie położysz summy ich z synmi Izraelowemi:
50. ale ie postanów nad przybytkiem świadectwa, y wszytkim naczyniem iego, y cokolwiek ku Ceremoniam należy. Ci nosić będą przybytek, y wszytko naczynie iego: y będą w posługowaniu, y w około przybytku obozem się położą.
51. Gdy będziecie mieć ciągnąć, Lewitowie przybytek składać będą: a gdy się obozem położycie postawią: a ktoby obcy przystąpił, zabit będzie.
52. A synowie Izraelowi będą stać obozem, każdy wedle hufców y pułków y woysk swoich.
53. A Lewitowie w koło przybytku namioty rozbiiać będą, aby nie przyszedł gniew na zgromadzenie synow Izraelowych, y będą czuć na straży przybytku świadectwa.
54. Uczynili tedy synowie Izraelowi wedle wszytkiego, co był przykazał Pan Moyżeszowi.

Wykłady miejsc trudniejszych X. J. Wujka.

NUMERI, *po Żydowsku* VAJEDABAR.

Te księgi Grekowie *ἀριθμοὺς*, Łacinnicy *Numeros*, to jest, Liczby zowią, iż w pierwszych piąci Rozdziałach, liczbę i popis synów Izraelskich na wojnę w sobie zamykają. Żydowie od pierwszych słów tychże ksiąg *Vajedabber*, to jest, I mówił, nazywają: Mają w sobie historyą trzydzieści i dziewiąci lat, to jest, mało nie wszystko co się pod Mojżeszem działo, aż do jedenastego księżyca roku czterdziestego, od wyjścia z Egiptu, stanowiska, obozy na puszczy, i zwycięztwo ludu z tę stronę Jordanu, szemranie ludu, proroctwo Baalamowe. Jedno tylko miejsce znajduje się u Jana Ś. z tych ksiąg przywiedzione: Ale sentencyi podobnych ośmnaście w Nowym Testamencie.

CAPUT II.

ROZDZIAŁ 2.

O miejscu, gdzie każde pokolenie miało się rozłożyć obozem około przybytku.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen et Aaron dicens:
2. Singuli per turmas, signa, atque vexilla, et domos cognationum suarum castrametabuntur filii Israel, per gyrum tabernaculi foederis.
3. Ad orientem Judas figet tentoria per turmas exercitus sui, eritque princeps filiorum ejus Nahasson filius Aminadab:
4. et omnis de stirpe ejus summa pugnantium, septuaginta quatuor millia sexcenti.
5. Juxta eum castrametati sunt de tribu Issachar, quorum princeps fuit Nathanael filius Suar;
6. et omnis numerus pugnatorum ejus quinquaginta quatuor millia quadringenti.
7. In tribu Zabulon princeps fuit Eliab filius Helon:
8. omnis de stirpe ejus exercitus pugnatorum, quinquaginta septem millia quadringenti.

1. Y mówił Pan do Moyżesza y Aarona, rzekąc:
2. Każdy wedle hufców, znaków y chorągwi, y domów rodzin swoich, obozem się położą synowie Izraelowi w około przybytku przymierza.
3. Na wschód słońca Judas rozbiie namioty, według hufców woyska swoiego: a będzie Hetmanem synów iego Nahasson syn Aminadab.
4. A wszytka summa ludu woiennego z pokolenia iego, siedmdziesiąt y cztery tysiące, y sześć set.
5. Podle niego położyli się obozem pokolenia Issachar, którego Hetman był Nathanael syn Suar,
6. a wszytek poczet żołnierzów iego pięćdziesiąt cztery tysiące, cztery sta.
7. W pokoleniu Zabulon Hetmanem był Eliab syn Helon.
8. Wszytko z pokolenia iego woysko żołnierzów, pięćdziesiąt siedm tysięcy, cztery sta.

---

w blizkości przybytku, jako przeznaczeni do jego posługi (w. 50), i przeto byli odłączeni od dwónastu pokoleń, jako cząstka i pokolenie Pana. Pokolenie to wyjęte było od pełnienia służby żołnierskiéj, chociaż Lewitów, jeżeli potrzeba wymagała, lub sami dobrowolnie chcieli, nie usuwano od posług wojennych, jak się to okazuje z przykładu Machabeuszów. Joseph. l. 3. Antiq. c. 11, et l. 4, c. 4.

50. *I cokolwiek ku ceremoniom należy.* Wszystkie naczynia i wszelki sprzęt przybytku.— *W około przybytku.* Jakim porządkiem usadowili się około przybytku, mówi się w r. 3.

51. *Ktoby obcy przystąpił.* T. j. któryby nie był z pokolenia Lewi.

52. *Wedle hufców i pułków.* Hebr., *wedle proporców swoich.*

53. *Będą czuć na straży.* Będą pilnie strzedz, czuwać.

R. 2.— 2. *Każdy wedle hufców, znaków i chorągwi.* Wedle podania Hebrajczyków, Izraelici rozłożeni byli

9. Universi qui in castris Judae annumerati sunt, fuerunt centum octoginta sex milla quadringenti: et per turmas suas primi egredientur.

10. In castris filiorum Ruben ad meridianam plagam erit princeps Elisur filius Sedeur:

11. et cunctus exercitus pugnatorum ejus qui numerati sunt, quadraginta sex millia quingenti.

12. Juxta eum castrametati sunt de tribu Simeon, quorum princeps fuit Salamiel filius Surisaddai:

13. et cunctus exercitus pugnatorum ejus, qui numerati sunt, quinquaginta novem millia trecenti.

14. In tribu Gad princeps fuit Eliasaph filius Duel:

15. et cunctus exercitus pugnatorum ejus, qui numerati sunt, quadraginta quinque millia sexcenti quinquaginta.

16. Omnes qui recensiti sunt in castris Ruben, centum quinquaginta millia et mille quadringenti quinquaginta per turmas suas in secundo loco proficiscentur.

17. Levabitur autem tabernaculum testimonii per officia Levitarum et turmas eorum: quomodo erigetur, ita et deponetur. Singuli per loca et ordines suos proficiscentur.

18. Ad occidentalem plagam erunt castra filiorum Ephraim, quorum princeps fuit Elisama filius Amiud:

19. cunctus exercitus pugnatorum ejus, qui numerati sunt, quadraginta millia quingenti.

20. Et cum eis tribus filiorum Manasse, quorum princeps fuit Gamaliel filius Phadassur:

21. cunctusque exercitus pugnatorum ejus, qui numerati sunt, triginta duo millia ducenti.

22. In tribu filiorum Benjamin princeps fuit Abidan filius Gedeonis:

23. et cunctus exercitus pugnatorum ejus, qui recensiti sunt, triginta quinque millia quadringenti.

24. Omnes qui numerati sunt in castris Ephraim, centum octo millia centum per turmas suas: tertii proficiscentur.

25. Ad aquilonis partem castrametati sunt filii Dan, quorum princeps fuit Ahiezer filius Ammisaddai;

26. cunctus exercitus pugnatorum ejus, qui numerati sunt, sexaginta duo millia septingenti.

27. Juxta eum fixere tentoria de tribu Aser, quorum princeps fuit Phegiel filius Ochran;

28: cunctus exercitus pugnatorum ejus, qui numerati sunt, quadraginta millia et mille quingenti.

29. De tribu filiorum Nephthali princeps fuit Ahira filius Enan:

9. Wszytkich których w obożie Judy naliczono było, sto ośmdźieśiąt, sześć tyśięcy, cztery sta: a wedle hufców swoich piérwszy wynidą.

10. W obożie synów Ruben ku południowéy stronie, Hetmanem będźie Elisur syn Sedeur,

11. a wszytko woysko żołniérzów iego którzy są policzeni, cztérdźieści tyśięcy, pięć set.

12. Podle niego obozem się położyli z pokolenia Simeon: których Hetman był Salamiel syn Surysaddai:

13 a wszytko woysko żołniérstwa iego, które policzono, pięćdźieśiąt, dźiewięć tyśięcy, trzysta.

14. W pokoleniu Gad, Hetmanem był Eliazaph syn Duel,

15. a wszytko woysko żołniérzów iego, którzy są policzeni, cztérdźieści pięć tyśięcy, sześć set, pięćdźieśiąt.

16. Wszytkich popisanych w obożie Ruben, sto pięćdźieśiąt tyśięcy, tyśiąc, cztéry sta, pięćdźieśiąt w hufiech swoich: we wtórym rzędźie poćiągną.

17. A podniosą przybytek świadectwa według urzędow Lewitów y hufców ich, iako podnieśion będźie tak téż y złożon, każdy wedle mieysc y porządków swoich ćiągnąć będźie.

18. Ku zachodniéy stronie będźie obóz synów Ephraim, których Hetman był Elisama, syn Amiud:

19. wszytko woysko żołniérzów iego, którzy są policzeni, cztérdźieści tyśięcy pięć set.

20. A z nimi pokolenie synów Manasse, których Hetman był Gamaliel syn Phadassur:

21. a wszytko woysko żołniérzów iego, którzy są policzeni, trzydźieści y dwa tyśiące, dwieśćie.

22. W pokoleniu synów Beniamin Hetman był Abidan syn Gedeonów:

23. a wszytko woysko żołniérzów iego, którzy popisani są, trzydźieści pięć tyśięcy, cztérysta.

24. Y wszystkich policzonych w obożie Ephraim, sto ośm tyśięcy sto w hufiech swoich: ći pociągną trzeći.

25. Ku północnéy stronie położyli się obozem synowie Dan, których Hetman był Ahiezer syn Ammissaddai.

26. Wszytko woysko żołniérzów iego, którzy są policzeni, sześćdźieśiąt, dwa tyśiąca, śiedmset.

27. Podle niego rozbili namioty z pokolenia Azer, których Hetman był Phegiel syn Ochran.

28. A wszytko woysko żołniérzów iego którzy policzeni są, cztérdźieści tyśięcy, tyśiąc pięćset.

29. Z pokolenia synów Nephthali Hetman był Ahira syn Enan.

---

obozem na około przybytku, w odległości z każdéj strony na milę, wyjąwszy Lewitów, którzy znajdowali się tuż przy przybytku, jako jego strażnicy.— *Chorągwi.* Hebrajczycy powiadają, że na chorągwi Judy znajdował się lew, Rubena, człowiek, Efrema, wół, Dana, orzeł. Nic o tém nie ma pewnego, i mniemałbym, że to są baśnie rabinów.

9. *Wedle hufców swoich wynijdą.* Gdy oboz miał wyruszać, ci pierwsi, opuściwszy stacyą, powinni byli postępować: i nie dziwna, gdyż po większéj części szli ku wschodowi. i ta strona obozu i arki przymierza była częścią przednią.

17. *A podniosą przybytek świadectwa według urzędów Lewitów.* Przybytek rozebrany nieśli Lewici według wyznaczonych sobie od Boga urzędów, jak wid. z r-nast.— *Jako podniesion będzie tak też i złożon.* T. j. ci, którzy będą mieli powinność zwinięcia przybytku, do tychże należeć będzie i jego postawienie.

30. cunctus exercitus pugnatorum ejus, quinquaginta tria millia quadringenti.

31. Omnes, qui numerati sunt in castris Dan, fuerunt centum quinquaginta septem millia sexcenti: et novissimi proficiscentur.

32. Hic numerus filiorum Israel, per domos cognationum suarum et turmas divisi exercitus, sexcenta tria millia quingenti quinquaginta.

33. Levitae autem non sunt numerati inter filios Israel; sic enim praeceperat Dominus Moysi.

34. Feceruntque filii Israel juxta omnia, quae mandaverat Dominus. Castrametati sunt per turmas suas, et profecti per familias ac domos patrum suorum.

30. A wszytko woysko żołnierzów iego, pięćdziesiąt trzy tysiące czterysta.

31. Wszytkich policzonych w obozie Dan było sto pięćdziesiąt y siedm tysięcy, sześćset: a ostatni pociągną.

32. Ta liczba synów Izraelowych według domów rodzin ich, y według hufów rozdzielonego woyska, po sześć kroć sto tysięcy, trzy tysiące, pięćset, pięćdziesiąt.

33. A Lewitów nie liczono między syny Izraelowymi: tak bowiem był przykazał Pan Moyżeszowi.

34. Y uczynili synowie Izraelowi wedle wszystkiego co był Pan roskazał. Stanowili się obozem według hufów swoich, y ćiągnęli według familiy y domów oyców swoich.

CAPUT III.

ROZDZIAŁ 3.

O policzeniu Lewitów, i naznaczeniu im właściwych posług w przybytku.

1. Hae sunt generationes Aaron et Moysis in die qua locutus est Dominus ad Moysen in monte Sinai.

2. Et haec nomina filiorum Aaron: primogenitus ejus Nadab, deinde Abiu, et Eleazar, et Ithamar. (*Exod. 6, 23.*)

3. Haec nomina filiorum Aaron sacerdotum qui uncti sunt, et quorum repletae et consecratae manus, ut sacerdotio fungerentur.

4. Mortui sunt enim Nadab et Abiu, cum offerrent ignem alienum in conspectu Domini in deserto Sinai, absque liberis; functique sunt sacerdotio Eleazar et Ithamar coram Aaron patre suo. (*Lev. 10, 1. I. Par. 24, 2.*)

5. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

6. Applica tribum Levi, et fac stare in conspectu Aaron sacerdotis, ut ministrent ei, et excubent,

7. et observent quidquid ad cultum pertinet multitudinis coram tabernaculo testimonii,

8. et custodiant vasa tabernaculi, servientes in ministerio ejus.

9. Dabisque dono Levitas

10. Aaron et filiis ejus, quibus traditi sunt a filiis Israel. Aaron autem et filios ejus constitues super cultum sacerdotii. Externus, qui ad ministrandum accesserit, morietur.

11. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

12. Ego tuli Levitas filiis Israel pro omni primogenito, qui aperit vulvam in filiis Israel, eruntque Levitae mei.

13. Meum est enim omne primogenitum, ex quo

1. Te są rodzaie Aarona y Moyżesza, w dzień którego mówił Pan do Moyżesza na górze Sinai.

2. A te imiona synów Aaronowych: pierworodny iego Nadab, potym Abiu, y Eleazar, y Ithamar.

3. Te imiona synów Aaronowych kapłanów których pomazano, y których ręce napełniono y poświęcono, aby kapłański urząd sprawowali.

4. Nadab bowiem y Abiu pomarli gdy ofiarowali ogień obcy przed obliczem Pańskim na puszczy Sinai, bez potomstwa: y odprawowali kapłański urząd Eleazar y Ithamar przed Aaronem oycem swoim.

5. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

6. Przywiedź pokolenie Lewi, y postaw przed oczyma Aarona kapłana aby mu służyli,

7. y strzegli y pilnowali cokolwiek należy do służby zgromadzenia przed przybytkiem świadectwa,

8. y niech strzegą naczynia przybytkowego, służąc na posłudze iego. Y daruiesz Lewity,

9. Aaronowi y synóm iego, którym dani są od synów Izraelowych. A Aarona y syny iego postanowisz nad służbą kapłańską.

10. Obcy któryby ku posługowaniu przystąpił, umrze.

11. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

12. Jam wźiął Lewity od synów Izraelowych miasto wszelkiego pierworodnego otwarzaiącego żywot między syny Izraelowymi, y będą Lewitowie moi.

13. Bo móy iest każdy pierworodny: odtąd ia-

R. 3.— 1. *Rodzaje Aarona i Mojżesza.* Synowie Aarona i Mojżesza. Chociaż zdaje się tu, iż wyliczają się tylko synowie Aarona, jednakże obudwóch ród się wylicza w ww. 27 i 28 tego rozdziału, gdzie jest mowa o lewitach Amramitach; ci bowiem są to synowie Aarona i Mojżesza, których ojcem był Amram. Na początku tego rozdziału po szczególe wymienieni są synowie Aarona, bo oni tylko dostąpili kapłaństwa; potomkowie zaś Mojżesza, którzy pozostali na niższym stopniu Lewitów, są policzeni z innymi lewitami Kaatitami (w. 27).

3. *Których ręce napełnione i poświęcone.* Patrz W.

6. *Pokolenie Lewi.* Patrz Wujka.

8. *I darujesz Lewity.* Lewitów ofiarujesz Aaronowi i kapłanom, aby im posługiwali, i to darmo, bez zapłaty.

9. *Od synów Izraelowych.* Iżby tą darowizną uczynioną Aaronowi, wykupili od Boga swoich synów pierworodnych, jak wid. z w. 45.

10. *Obcy.* Nie kapłan.— *Umrze.* Za wyrokiem sędziów ma być skazany na śmierć.

13. *Bo mój jest każdy pierworodny.* Nie tylko prawem stworzenia, ale i przez szczególniejsze oswobodzenie ich i wykupienie, kiedym ich ocalił od anioła niszczyciela.

percussi primogenitos in terra Aegypti: sanctificavi mihi quidquid primum nascitur in Israel ab homine usque ad pecus, mei sunt: ego Dominus. (*Exod. 13, 2.*)

14. Locutusque est Dominus ad Moysen in deserto Sinai, dicens:

15. Numera filios Levi per domos patrum suorum et familias, omnem masculum ab uno mense, et supra.

16. Numeravit Moyses, ut praeceperat Dominus,

17. et inventi sunt filii Levi per nomina sua, Gerson et Caath et Merari. (*Exod. 6, 16*).

18. Filii Gerson: Lebni et Semei.

19. Filii Caath: Amram et Jesaar, Hebron et Oziel.

20. Filii Merari: Moholi et Musi.

21. De Gerson fuere familiae duae, Lebnitica, et Semeitica;

22. quarum numeratus est populus sexus masculini ab uno mense et supra, septem millia quingenti.

23. Hi post tabernaculum metabuntur ad occidentem

24. sub principe Eliasaph filio Lael.

25. Et habebunt excubias in tabernaculo foederis,

26. ipsum tabernaculum et operimentum ejus, tentorium quod trahitur ante fores tecti foederis, et cortinas atrii; tentorium quoque, quod appenditur in introitu atrii tabernaculi, et quidquid ad ritum altaris pertinet, funes tabernaculi et omnia utensilia ejus.

27. Cognatio Caath habebit populos Amramitas et Jesaaritas et Hebronitas et Ozielitas. Hae sunt familiae Caathitarum recensitae per nomina sua;

28. omnes generis masculini ab uno mense et supra, octo millia sexcenti, habebunt excubias sanctuarii,

29. et castrametabuntur ad meridianam plagam.

30. Princepsque eorum erit Elisaphan filius Oziel;

31. et custodient arcam, mensamque et candelabrum, altaria et vasa sanctuarii, in quibus ministratur, et velum, cunctamque hujuscemodi supellectilem.

32. Princeps autem principum Levitarum Eleazar filius Aaron sacerdotis, erit super excubitores custodiae sanctuarii.

33. At vero de Merari erunt populi Moholitae et musitae, recensiti per nomina sua;

kom pobił pierworodne w ziemi Egypskiéy, poświęciłem sobie cokolwiek się pierwszego rodzi w Izraelu od człowieka aż do bydlęcia, moi są: Ja Pan.

14. Y mówił Pan do Moyżesza na puszczy Synai rzekąc:

15. Policz syny Lewi według domów oyców ich, y familiy, każdego mężczyznę od iednego miesiąca y wyższéy.

16. Policzył Moyżesz iako Pan przykazał,

17. y należieni są synowie Lewi po imionach swych: Gerson y Kaath y Merary.

18. Synowie Gerson: Lebni y Semei.

19. Synowie Kaath: Amram y Jesaar, Hebron y Ozyel.

20. Synowie Merary: Moholi y Musy.

21. Od Gersona były dwie familie, Lebnitska y Semeyska:

22. których naliczono ludu płci męzkiéy, od iednego Miesiąca y wyższéy, śiedm tysięcy y pięćset.

23. Ci za przybytkiem kładź się obozem będą, na zachód słońca

24. pod Hetmanem Eliasaph synem Lael.

25. A będą mieć straż w przybytku przymierza,

26. sam przybytek y przykryćie iego, zasłonę którą zaćiągaią przededrzwiami przykryćła przymierza, y opony śieni, oponę też którą zawieszaią w weszćiu śieni przybytku, y cokolwiek do służby ołtarza należy, powrozy przybytkowe y wszytkie statki iego.

27. Ród Kaath, będźie miał lud Amramity, y Jesaarity, y Hebronity, y Ozyelity. Teć są domy Kaathitów, policzone po imionach swoich,

28. Wszytkich rodzaiu męzkiego, od iednego księżyca y wyższéy, ośm tysięcy, sześćset: będą mieć straży Świątnice,

29. y położą się obozem na południową stronę.

30. A Hetman ich będźie Elisaphan syn Oziel,

31. y będę strzédz skrzynie, y stołu, y lichtarza, ołtarzów y naczynia Świątnice, któremi służbę sprawuią y zasłony, y wszelki takowy sprzęt.

32. A Hetman Hetmanów Lewitckich Eleazar syn Aarona kapłana będźie nad strażnikami straży Świątnice.

33. A od Merary będą ludowie Moholitowie y Muzytowie, policzeni imionmi swymi:

Exod. 12, 23. Takoż do mnie należy wszystko, co pierworodne, bo tém sprawiedliwém mojem przykazaniem tak stanowię.— *Poświęciłem sobie.* Chcę, aby mi było poświęcone, ofiarowane.

15. *Od jednego miesiąca i wyżéj.* Przyczyna dla któréj od tego wieku liczono lewitów do spisu, jest ta, że pierworodni po jednym miesiącu ich życia już powinni byli być wykupywani, jak się mówi niżéj r. 18, 16.

17. *Należieni są.* W téj liczbie i spisie, nie zaś w życiu, bo już przedtém byli umarli.

25. *Będą mieć straż w przybytku.* Będą mieli do strzeżenia to co następuje, t. j. sam przybytek, przykrycie it.p.

26. *Sam przybytek.* Nie deski, słupy i podstawki, te bowiem nieśli Merarycy, lecz zasłonę wewnętrzną czyli najniższą, która się składała z dziesięciu opon, i na którą wkładano inne zasłony. Ex. r. 26.— *Cokolwiek do służby ołtarza należy.* T. j. cokolwiek z opon i zasłon tu należy, bo o nich tu mowa.

28. *Będą mieć straży świątnice.* Straż świątnicy co do naczyń, o jakich tu się mówi (w. 31).

31. *I zasłony.* Która się zawiesza nad świętém świętych; w nią bowiem miała być zawijana arka, gdy ją nieśli Kaatyci. Wszystkie inne zasłony niesione były przez Gersonitów.

34. omnes generis masculini ab uno mense et supra, sex millia ducenti.

35. Princeps eorum Suriel filius Abihaiel; in plaga septentrionali castrametabuntur.

36. Erunt sub custodia eorum tabulae tabernaculi et vectes, et columnae ac bases earum, et omnia quae ad cultum hujuscemodi pertinent;

37. columnaeque atrii per circuitum cum basibus suis, et paxilli cum funibus.

38. Castrametabuntur ante tabernaculum foederis, id est ad orientalem plagam, Moyses et Aaron cum filiis suis, habentes custodiam sanctuarii in medio filiorum Israel; quisquis alienus accesserit, morietur.

39. Omnes Levitae, quos numeraverunt Moyses et Aaron juxta praeceptum Domini per familias suas in genere masculino a mense uno et supra, fuerunt viginti duo millia.

40. Et ait Dominus ad Moysen: Numera primogenitos sexus masculini de filiis Israel ab uno mense et supra, et habebis summam eorum.

41. Tollesque Levitas mihi pro omni primogenito filiorum Israel, ego sum Dominus: et pecora eorum pro universis primogenitis pecorum filiorum Israel.

42. Recensuit Moyses, sicut praeceperat Dominus, primogenitos filiorum Israel;

43. et fuerunt masculi per nomina sua, a mense uno et supra, viginti duo millia ducenti septuaginta tres.

44. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

45. Tolle Levitas pro primogenitis filiorum Israel, et pecora Levitarum pro pecoribus eorum, eruntque Levitae mei. Ego sum Dominus.

46. In pretio autem ducentorum septuaginta trium, qui excedunt numerum Levitarum de primogenitis filiorum Israel,

47. accipies quinque siclos per singula capita ad mensuram sanctuarii. Siclus habet viginti obolos. (*Levit. 27, 25.*)

48. Dabisque pecuniam Aaron et filiis ejus pretium eorum qui supra sunt.

49. Tulit igitur Moyses pecuniam eorum, qui fuerant amplius, et quos redemerant a Levitis

50. pro primogenitis filiorum Israel, mille trecentorum sexaginta quinque siclorum juxta pondus sanctuarii,

51. et dedit eam Aaron et filiis ejus juxta verbum quod praeceperat sibi Dominus.

34. wszytkich rodzaiu męzkiego, od iednego mieśiąca y wyższéy, sześć tysięcy, dwieście.

35. Hetman ich Suriel, syn Abihaiel: na północnéy stronie, obozem się położą.

36. Pod ich strażą będą desczki przybytkowe, y drążki, y słupy, y podstawki ich, y wszytko co ku takowéy służbie należy:

37. y słupy śienne w około z podstawkami swémi, y kołki z powrozami.

38. Stanowić się obozem będą przed przybytkiem przymierza, to iest na wschód słońca, Moyżesz y Aaron z syny swémi, trzymaiąc straż Świątnice w pośrzodku synów Izraelowych. Ktokolwiek obcy przystąpi, umrze.

39. Wszytkich Lewitów, które policzyli Moyżesz y Aaron wedle przykazania Pańskiego, według domów ich, rodzaiu męzkiego, od mieśiąca iednego y wyższéy, było dwadźieścia dwa tysiąca.

40. Y rzékł Pan do Moyżesza: Policz piérworodne płci męzkiéy z synów Izraelowych, od iednego mieśiąca y wyższéy, y będźiesz miał summę ich.

41. Y weźmiesz mi Lewity miasto wszytkich piérworodnych synów Izraelowych, Jam iest Pan: y bydło ich miasto wszego piérworodnego bydła synów Izraelowych.

42. Policzył Moyżesz iako był Pan przykazał, piérworodne synów Izraelowych.

43. Y było mężczyzn wedle imion swych, od mieśiąca iednego y wyższéy, dwadźieścia dwa tysiąca, dwieście, śiedmdźieśiąt trzéy.

44. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

45. Weźmi Lewity miasto piérworodnych synów Izraelowych: y bydło Lewitów miasto bydła ich, y będą moimi Lewitowie. Ja iestem Pan.

46. A w okupie dwu set śiedmidźieśiąt trzech, którzy przechodzą liczbę Lewitów z piérworodnych synów Izraelowych,

47. weźmiesz po piąći syklów na każdą głowę wedle wagi Świątnice. Sykiel ma dwadźieścia pieniędzy.

48. Y dasz pieniądze Aaronowi y synóm iego, okup tych którzy są nadzwysz.

49. Wźiął tedy Moyżesz pieniądze tych, którzy byli nadzwysz, y które odkupili od Lewitów,

50. za piérworodne synów Izraelowych, tyśiąc, trzysta, sześćdźieśiąt pięć syklów, wedle wagi Świątnice.

51. Y dał ie Aaronowi y synóm iego, według słowa które mu był Pan przykazał.

Roz. 3.— 3. *Których ręce napełnione.* Jest to *Hebraismus* częsty w Piśmie ś. który ztąd urosł, iż gdy kapłany święcono, ofiary kładziono na ręce kapłańskie, jako rozkazał *Exod.* 29, 24, i tak ręce ich napełniano ofiarami i darami, co też wspomina *Lev.* 8, 26, ztąd jest obyczaj mowy żydowskiéj, napełnić ręce, to jest, poświęcić.

6. *Pokolenie Lewi.* Acz niemógł być żaden kapłanem, tylko z pokolenia Lewi, wszakże nie wszyscy Lewitowie byli kapłany, tylko Aaron i synowie jego: a inszy byli na posługach w kościele.

37. *Kołki z powrozami.* Dla podtrzymywania słupów i zasłon sieni, iżby od wiatru nie były miotane.

41. *Wezmiesz... bydło ich.* Oddzielisz, iżby mi wespół z lewitami były jakby poświęcone i przeznaczone, i były mojemi jako i sami lewici są moi: lecz oddzielenie to nie było tego rodzaju, iżby bydło to zostało użyte do ofiar.

46. *A w okupie.* Wszystkich Lewitów było tysięcy 22, pierworodnych zaś Izraelskich znajdowało się 22,273. Ponieważ zaś Lewitów oddano Bogu zamiast pierworodnych, pozostawało przeto nadwyż 273 pierworodnych, za wykup każdego z nich rozkazuje Bóg opłacić po pięć syklów i oddać je Aaronowi (w. 48).

49. *Którzy byli nadwyż.* Którzy po rzuceniu losów, zostali nad liczbę Lewitów.

CAPUT IV.

ROZDZIAŁ 4.

O urzędach i czynnościach Lewitów po szczególe, według ich familij i domów.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen et Aaron, dicens:

2. Tolle summam filiorum Caath de medio Levitarum per domos et familias suas, (*1. Par. 15, 15.*)

3. a trigesimo anno et supra, usque ad quinquagesimum annum, omnium qui ingrediuntur, ut stent et ministrent in tabernaculo foederis.

4. Hic est cultus filiorum Caath: Tabernaculum foederis, et Sanctum sanctorum

5. ingredientur Aaron et filii ejus, quando movenda sunt castra, et deponent velum quod pendet ante fores, involventque eo arcam testimonii,

6. et operient rursum velamine ianthinarum pellium, extendentque desuper pallium totum hyacinthinum, et inducent vectes.

7. Mensam quoque propositionis involvent hyacinthino pallio, et ponent cum ea thuribula et mortariola, cyathos et crateras ad liba fundenda: panes semper in ea erunt:

8. extendentque desuper pallium coccineum, quod rursum operient velamento ianthinarum pellium, et inducent vectes.

9. Sument et pallium hyacinthinum, quo operient candelabrum cum lucernis et forcipibus suis et emunctoriis et cunctis vasis olei, quae ad concinnandas lucernas necessaria sunt:

10. et super omnia ponent operimentum ianthinarum pellium, et inducent vectes.

11. Nec non et altare aureum involvent hyacinthino vestimento, et extendent desuper operimentum ianthinarum pellium, inducentque vectes.

12. Omnia vasa, quibus ministratur in sanctuario, involvent hyacinthino pallio, et extendent desuper operimentum ianthinarum pellium, inducentque vectes.

13. Sed et altare mundabunt cinere, et involve ut illud purpureo vestimento,

14. ponentque cum eo omnia vasa, quibus in ministerio ejus utuntur, id est, ignium receptacula, fuscinulas ac tridentes, uncinos et batilla. Cuncta vasa altaris operient simul velamine ianthinarum pellium, et inducent vectes.

15. Cumque involverint Aaron et filii ejus sanc-

1. Y mówił Pan do Moyżesza y Aarona, rzekąc:

2. Weźmi Summę synów Kaath z pośrzodku Lewitow według domow y familiy ich,

3. od trzydziestego roku y wyższey aż do pięćdziesiątego roku, wszytkich ktorzy wchodzą aby stali y służyli w przybytku przymierza.

4. Ta iest służba synów Kaath: do przybytku przymierza y do Świętego Świętych,

5. wnidźie Aaron y synowie iego, gdy się będźie miał ruszyć oboz, y zeymą zasłonę ktora wisi przededrzwiami, y uwiną w nię skrzynię świadectwa,

6. y okryią zaś przykryćiem z skor fiołkowey farby, y rozćiągną na wierzchu przykryćie wszytko z hiacyntu, y założą drążki.

7. Stoł też pokładania obwiną przykryćiem z hiacyntu, y pokładą z nim kadźidlnice y moździerzyki, kubki y czasze do lania ofiar mokrych: chleb zawsze na nim będźie:

8. y rozćiągną z wierzchu nakryćie karmazynowe, które zaś nakryią przykryćiem z skor fiołkowey maśći, y zawiodą drążki.

9. Wezmą też przykryćie z hiacyntu, którym nakryią lichtarz z lampami y kleszczykami, y z ućieradły iego, y ze wszytkim naczyniem oliwnym, ktore do przyprawienia lamp są potrzebne:

10. a na wszytko włożą przykryćie z skór fiołkowey farby, y założą drążki.

11. Ołtarz zaśię złoty obwiną odźieniem z hiacyntu, y rozćiągną z wierzchu dekę z skor fiołkowey maśći, y założą drążki.

12. Wszytko naczynie, ktorym służą w Świątnicy, obwiną w przykryćie z hiacyntu, y rozćiągną z wierzchu dekę z skor fiołkowey maśći, y założą drążki.

13. Ale y ołtarz oczyśćią z popiołu y obwiną ji odźieniem szarłatnym,

14. y włożą z nim wszytko naczynie, którego używaią do służby iego, to iest naczynia do brania w śię ognia, widełki, trzyzębate widły, haki, y łopaty. Wszytko naczynie ołtarza nakryią deką z skór fiołkowey maśći, y założą drążki.

15. A gdy uwiną Aaron y synowie iego Świątnicę,

R. 4.— 3. *Od trzydziestego roku.* Tu wyliczają się tylko ci mężowie, którzy znaczniejsze ciężary i części przybytku mogli dzwigać, gdy miano ruszać z obozem. Mniejsze jednak niektore prace, zdaje się podejmowali i młodzi od roku 20 (I Paral. 23, 24), i nieco stars. nad lat 25. Niż. r. 8, 24.— *Aby stali.* Staniem tu się zowie sama posługa Lewitów w przybytku; tak w w. 30 powiada się o Merarytach: *Którzy wchodzą na urząd posługi swéj.* W obudwóch miejscach w wers. Hebr. są te same wyrazy.

5. *Aaron i synowie jego.* I niżsi takoż kapłani mogli wchodzić do Świętego Świętych dla zwinięcia go, przy poruszeniu obozu.— *Zejmą zasłonę.* Która oddziela Święte Świętych od Świętego.

6. *Przykryciem z skór fiołkowéj farby.* Nie owém przykryciem, którém zaciągano przybytek, ale inném właściwem. Albowiem i stół i lichtarz i inne rzeczy miały właściwe sobie przykrycie ze skór fiołkowéj barwy.

7. *Mozdzierzyki.* Były to miseczki do mąki przeznaczonéj do ofiar.— *Chleb zawsze na nim będzie.* Chleby pokładne zawsze znajdowały się na stole, nawet gdy go przenaszano z miejsca na miejsce.

10. *Założą drążki.* Chociaż lichtarz nie miał kółek, przez któreby przeciągano drążki, jak widać z jego budowy (Exod. r. 25 i 37); jednakże używano drążków, gdy go przenaszano, do których uwiązywano mieszek z lichtarzem, albo go na nie wkładano.

11. *Ołtarz złoty.* Ołtarz kadzenia, który był powleczony złotemi blachami.

13. *I ołtarz.* Całopalenia.— *Oczyszczą z popiołu.* Od ofiar i drew spalonych.

15. *Nie dotkną się naczynia.* T. j. naczyń nagich, nie przykrytych.

tuarium et omnia vasa ejus in commotione castrorum, tunc intrabunt filii Caath, ut portent involuta: et non tangent vasa sanctuarii, ne moriantur. Ista sunt onera filiorum Caath in tabernaculo foederis:

16. super quos erit Eleazar filius Aaron sacerdotis, ad cujus curam pertinet oleum ad concinnandas lucernas, et compositionis incensum, et sacrificium, quod semper offertur, et oleum unctionis, et quidquid ad cultum tabernaculi pertinet, omniumque vasorum, quae in sanctuario sunt.

17. Locutusque est Dominus ad Moysen et Aaron, dicens:

18. Nolite perdere populum Caath de medio Levitarum:

19. sed hoc facite eis, ut vivant, et non moriantur, si tetigerint Sancta sanctorum. Aaron et filii ejus intrabunt, ipsique disponent opera singulorum, et dividentquid portare quis debeat.

20. Alii nulla curiositate videant, quae sunt in sanctuario, priusquam involvantur, alioquin morientur.

21. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

22. Tolle summam etiam filiorum Gerson per domos ac familias et cognationes suas,

23. a triginta annis et supra usque ad annos quinquaginta. Numera omnes qui ingrediuntur et ministrant in tabernaculo foederis.

24. Hoc est officium familiae Gersonitarum,

25. ut portent cortinas tabernaculi et tectum foederis operimentum aliud, et super omnia velamen ianthinum, tentoriumque quod pendet in introitu tabernaculi foederis,

26. cortinas atrii, et velum in introitu quod est ante tabernaculum. Omnia quae ad altare pertinent: funiculos, et vasa ministerii,

27. jubente Aaron et filiis ejus, portabunt filii Gerson: et scient singuli cui debeant oneri mancipari.

28. Hic est cultus familiae Gersonitarum in tabernaculo foederis, eruntque sub manu Ithamar filii Aaron sacerdotis.

29. Filios quoque Merari per familias et domos patrum suorum recensebis

30. a triginta annis et supra, usque ad annos quinquaginta, omnes qui ingrediuntur ad officium ministerii sui et cultum foederis testimonii.

31. Haec sunt onera eorum: Portabunt tabulas tabernaculi et vectes ejus, columnas ac bases earum,

32. columnas quoque atrii per circuitum cum basibus et paxillis et funibus suis. Omnia vasa et supellectilem ad numerum accipient, sicque portabunt.

y wszytko naczynie iey, gdy się będźie ruszał obóz, tedy wnidą synowie Kaath, aby nieśli uwinione: y nie dotkną się naczynia Świątnice, aby nie pomarli. Te są brzemiona synów Kaath w przybytku przymierza:

16. Nad którémi będźie Eleazar syn Aarona kapłana: do którego starania należy oliwa do przyprawienia lamp y zapał złożony, y ofiara którą zawsze ofiaruią, y oleiek namazywania, y cokolwiek do służby przybytku należy, y wszego naczynia, które są w Świątnicy.

17. Y rzekł Pan do Moyżesza y Aarona, mówiąc:

18. Nie wytracaycie ludu Kaath z pośrzodku Lewitów:

19. ale to im uczyńcie aby żyli, a nie pomarli, ieśli się dotkną Świętych nad Świętymi. Aaron y synowie iego wnidą, y oni rozłożą robotę każdego, y rozdźielą co kto ma nieść.

20. Inszy żadną dwornością niech nie widzą rzeczy które są w Świątnicy, pierwey niźli ie obwiną, inaczey pomrą.

21. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

22. Weźmi też summę synów Gerson według domów y familiy y rodźin ich,

23. od trzydźieści lat y wyższey aż do lat piąćidźieśiąt. Policz wszytkie którzy wchodzą y służą w przybytku przymierza.

24. Ten iest urząd domu Gersonitów,

25. aby nośili opony przybytku, y wierzch przymierza, przykryćie drugie, a nad wszytko zasłonę fiołkowey maści, y zasłonę która wiśi w weszćiu przybytku przymierza,

26. opony śienne y zasłonę w weszćiu które iest przed przybytkiem. Wszytko co do ołtarza należy, powrózki y naczynia posługowania,

27. na roskazanie Aaronowe y synów iego, poniosą synowie Gerson, y będźie wiedźiał każdy któremu ćiężarowi ma bydź podległy.

28. Ta iest służba familiy Gersonitów w przybytku przymierza, a będą pod ręką Ithamara syna Aarona kapłana.

29. Syny też Merary wedle familiy y domów oyców ich policzysz,

30. od trzydźiestu lat y wyższey aż do piąćidźieśiąt lat, wszytkich którzy wchodzą na urząd posługi swey, y służbę przymierza świadectwa.

31. Te są brzemiona ich: będą nośić desczki przybytku y drążki iego, słupy y podstawki ich,

32. słupy też śieni w około z podstawkami, y z kołkami, y z powrozami ich. Wszytko naczynie y sprzęt pod liczbą wezmą y tak poniosą.

---

16. *Nad którymi.* Kaatytami.—*Będzie Eleazar.* Jako pochodzący od Kaata: nad Gersonitami zaś i Merarytami przełożonym był Itamar, młodszy syn Aarona; tak jednakże, iż przed wszystkimi przodkował Eleazar, ogólny niejakiś nadzor mając nad nimi. — *Do którego.* T. j. Eleazara.— *Zapał i ofiara.* Nie żeby Eleazar sam jeden składał ofiary, i palił kadzidło, lecz że do niego należało dopatrywać, iżby nie zabrakło mąki, oliwy, kadzidła do tych ofiar.— *Ofiara którą zawsze ofiarują.* W tek. hebr. jest *mincha:* a więc rozumieć przez to należy ową białą mąkę, którą przechowywano dla składania jéj wespół *z ofiarą ustawiczną.*

18. *Nie wytracajcie ludu Kaat.* Nie dozwalajcie, iżby Kaatyci byli pobici odemnie; co się stanie, jeśli się dotkną Świętych nad Świętymi, t. j. najświętszych naczyń przybytku.

33. Hoc est officium familiae Meraritarum et ministerium in tabernaculo foederis: eruntque sub manu Ithamar filii Aaron sacerdotis.
34. Recensuerunt igitur Moyses et Aaron et principes synagogae filios Caath per cognationes et domos patrum suorum
35. a triginta annis et supra, usque ad annum quinquagesimum, omnes qui ingrediuntur ad ministerium tabernaculi foederis;
36. et inventi sunt duo millia septingenti quinquaginta.
37. Hic est numerus populi Caath, qui intrant tabernaculum foederis; hos numeravit Moyses et Aaron juxta sermonem Domini per manum Moysi.
38. Numerati sunt et filii Gerson per cognationes et domos patrum suorum
39. a triginta annis et supra, usque ad quinquagesimum annum, omnes qui ingrediuntur ut ministrent in tabernaculo foederis;
40. et inventi sunt duo millia sexcenti triginta.

41. Hic est populus Gersonitarum, quos numeraverunt Moyses et Aaron juxta verbum Domini.
42. Numerati sunt et filii Merari per cognationes et domos patrum suorum
43. a triginta annis et supra, usque ad annum quinquagesimum, omnes qui ingrediuntur ad explendos ritus tabernaculi foederis;
44. et inventi sunt tria millia ducenti.
45. Hic est numerus filiorum Merari, quos recensuerunt Moyses et Aaron juxta imperium Domini per manum Moysi.
46. Omnes qui recensiti sunt de Levitis, et quos recenseri fecit ad nomen Moyses et Aaron, et principes Israel per cognationes et domos patrum suorum

47. a triginta annis et supra, usque ad annum quinquagesimum, ingredientes ad ministerium tabernaculi, et onera portanda,
48. fuerunt simul octo millia quingenti octoginta.
49. Juxta verbum Domini recensuit eos Moyses unumquemque juxta officium et onera sua, sicut praeceperat ei Dominus.

33. Ten iest urząd familiy Merarczyków, y służba w przybytku przymierza, a będą pod ręką Ithamara syna Aarona kapłana.
34. Policzyli tedy Moyżesz y Aaron y przełożeni Synagogi syny Kaath według rodów y domów oycow ich,
35. od trzydziestu lat y wyższéy aż do pięćdziesiątego roku, wszytkie którzy wchodzą na posługę przybytku przymierza;
36. y nalazło się ich dwa tysiąca, siedm set, pięćdziesiąt.
37. Ten iest poczet ludu Kaath, którzy wchodzą do przybytku przymierza: te policzył Moyżesz y Aaron, według słowa Pańskiego przez rękę Moyżesza.
38. Zliczeni też są y synowie Gerson, według rodów y domow oycow ich,
39. od trzydziestu lat y wyższéy, aż do piądziesiątego roku, wszyscy którzy wchodzą aby służyli w przybytku przymierza:
40. y nalazło się ich dwa tysiąca, sześć set, trzydzieści.
41. Ten iest lud Gersonitów, które policzyli Moyżesz y Aaron wedle słowa Pańskiego.
42. Policzeni są y synowie Merary, według rodów y domów oycow ich,
43. od trzydziestu lat y wyższéy, aż do pięćdziesiątego roku, wszyscy którzy wchodzą do wypełnienia porządku przybytku przymierza:
44. y nalazło się ich, trzy tysiące, dwieście:
45. Ten iest poczet synów Merary, które policzyli Moyżesz y Aaron, według roskazania Pańskiego przez rękę Moyżesza.
46. Wszyscy którzy policzeni są z Lewitów, y które popisać kazał mianowicie Moyżesz y Aaron, y przełożeni Izraelscy, według rodow y domów oyców ich
47. od trzydziestu lat y wyższéy, aż do pięćdziesiątego roku, wchodzący na służbę przybytku, y na noszenie brzemion,
48. było w obec ośm tysięcy, pięć set ośmdziesiąt.
49. Według słowa Pańskiego policzył ie Moyżesz, każdego według urzędu y brzemienia iego, iako mu był Pan przykazał.

CAPUT V.

ROZDZIAŁ 5.

O wydalaniu z obozu nieczystych i trędowatych, o ofiarach za grzechy niedbalstwa, podejrzanego cudzołóztwa.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Praecipe filiis Israel, ut ejiciant de castris omnem leprosum, et qui semine fluit, pollutusque est super mortuo:
3. tam masculum quam feminam ejicite de castris, ne contaminent ea, cum habitaverim vobiscum.

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
2. Przykaż synom Izraelowym, aby wyrzućili z obozu wszelkiego trędowatego, y który nasieniem płynie, y splugawił się umarłym:
3. tak mężczyznę iako y niewiastę wyrzućie z obozu, aby go nie splugawili gdyżem mieszkał z wami.

37. *Według słowa Pańskiego przez rękę Mojżesza.* Według słowa i rozkazu Pana, który oznajmił przez Mojżesza aby tak było.
49. *Każdego według urzędu i brzemienia jego.* Każdemu z nich rozkazując i naznaczając urząd, jaki miał spełniać.

R. 5.—2. *Aby wyrzucili z obozu.* Dwojaka była nieczystota prawna: jedna lżejsza, która niedozwalała tylko wnijścia do kościoła, lecz niewzbraniała obcowania z ludźmi, i nie przechodziła na innych za dotknięciem; druga cięższa, która zarażała innych: takiemi byli ci, którzy się tu wyliczają, i dla tego zmuszeni byli mieszkać po za obozem.
3. *Gdyżem mieszkał z wami.* Założywszy pośród was

4. Feceruntque ita filii Israel, et ejecerunt eos extra castra, sicut locutus erat Dominus Moysi.

5. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

6. Loquere ad filios Israel: Vir, sive mulier, cum fecerint ex omnibus peccatis, quae solent hominibus accidere, et per negligentiam transgressi fuerint mandatum Domini, atque deliquerint,

7. confitebuntur peccatum suum, et reddent ipsum caput, quintamque partem desuper ei, in quem peccaverint. (*Lev. 5, 6.*)

8. Sin autem non fuerit, qui recipiat, dabunt Domino, et erit sacerdotis, excepto ariete, qui offertur pro expiatione, ut sit placabilis hostia.

9. Omnes quoque primitiae, quas offerunt filii Israel, ad sacerdotem pertinent:

10. et quidquid in sanctuarium offertur a singulis, et traditur manibus sacerdotis, ipsius erit.

11. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

12. Loquere ad filios Israel, et dices ad eos: Vir, cujus uxor erraverit, maritumque contemnens

13. dormierit cum altero viro, et hoc maritus deprehendere non quiverit, sed latet adulterium, et testibus argui non potest, quia non est inventa in stupro:

14. si spiritus zelotypiae concitaverit virum contra uxorem suam, quae vel polluta est, vel falsa suspicione appetitur,

15. adducet eam ad sacerdotem, et offeret oblationem pro illa, decimam partem sati farinae hordeaceae: non fundet super eam oleum, nec imponet thus, quia sacrificium zelotypiae est, et oblatio investigans adulterium.

16. Offeret igitur eam sacerdos, et statuet coram Domino:

17. assumetque aquam sanctam in vase fictili, et pauxillum terrae de pavimento tabernaculi mittet in eam.

18. Cumque steterit mulier in conspectu Domini, discooperiet caput ejus, et ponet super manus illius sacrificium recordationis, et oblationem zelotypiae: ipse autem tenebit aquas amarissimas, in quibus cum execratione maledicta congessit:

4. Y uczynili tak synowie Izraelowi, y wyrzucili ie z obozu, iako mowił Pan Moyżeszowi.

5. Y mowił Pan do Moyżesza, rzekąc:

6. Mow do synów Izraelowych: Mąż abo niewiasta gdy uczynią ze wszytkich grzechów które się zwykły ludziom przygadzać, a przez niedbałość przestąpią przykazanie Pańskie, y zgrzeszą,

7. wyznaią grzech swóy y oddadzą samę główną rzecz y piątą część nadzwysz onemu przeciw któremu zgrzeszyli.

8. A ieśliby nie był ktoby odebrał, dadzą Panu, y będzie kapłańskie, wyiąwszy barana, który bywa ofiarowan na oczyścienie, aby była ofiara ubłagalna.

9. Wszytkie też pierwociny, które ofiaruią synowie Izraelowi, należą do kapłana:

10. y cokolwiek do świątnice ofiaruią od każdego, y daią w ręce kapłańskie, iego będzie.

11. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

12. Mow do synów Izraelowych, y rzeczesz do nich: Mąż któregoby żona wystąpiła, y wzgardziwszy małżonkiem

13. spałaby z inszym mężem, a tegoby mąż doznać niemógł, ale taiemne iest cudzołoztwo, a świadkami niemoże bydź dowiedźione, iż iey nie zastano w cudzołoztwie:

14. ieśli duch podeyźrzenia wzruszy męża przeciw żenie swey, która abo iest splugawiona, abo fałszywe domniemanie na nie kładą:

15. przywiedźie ią do kapłana, y ofiaruie obiatę za nię dźieśiątą część korca mąki ięczmienney: nie wleie na nię oliwy, ani włoży kadźidła: ponieważ ofiara podeyźrzenia iest, y obiata dochodząca cudzołoztwa.

16. Ofiaruie ią tedy kapłan y postawi przed Panem:

17. y weźmie wody świętey w naczyniu glinianym, y trochę źiemie ze tła przybytku wsypie w nię.

18. A gdy stanie niewiasta przed obliczem Pańskim, odkryie głowę iey, y włoży na ręce iey ofiarę wspominania, y obiatę podeyrzenia: a sam będźie trzymał wody barzo gorzkie, na które ze złorzeczeniem klątew nakładł:

---

mój przybytek. Przyczyna więc dla czego mieli być wydaleni z obozu jest: iżby drudzy się nie zarazili prawną nieczystotą i przez to nie zostali usunięci od uczęstnictwa w ofiarach.

6. *Ze wszystkich grzechów, które się zwykły ludziom przygadzać.* T. j. gdy wyrządzą jaką krzywdę bliźniemu, jaki to grzech zwykli ludzie popełniać.— *Przez niedbałość.* Wiedząc że to jest zakazane, lecz zaniedbując to zachować, lubo nie pogardzając.

7. *Piątą część.* Patrz Wujka.

8. *Jeśliby nie był ktoby odebrał.* Jeśliby nie było krewnego, któryby w miejsce zmarłego przyjął to co się oddaje.— *Będzie kapłana.* Kapłan bowiem jest jakby zastępcą i dziedzicem Boga.— *Wyjąwszy barana.* Jeżeli skradziony był baran i nie ma nikogo, komuby go powrócono, powinien być złożony Bogu na ofiarę.

9. *Do kapłana.* Do kapłanów; pierwociny bowiem rozdzielano pomiędzy kapłanów. Inaczéj co do ofiar; te należały do kapłana ofiarującego.

10. *Cokolwiek do świątnicy.* Cokolwiek ofiarujący dawali kapłanowi, należało do kapłana, chybaby ofiarując, wyraźnie powiedział, że daje na użytek przybytku, lub kościoła: wówczas bowiem szło to na oznaczony przedmiot.

15. *Oliwy.* Bo oliwa jest godłem miłosierdzia, od którego podejrzliwy jest dalekim. I ponieważ do ofiar za grzechy nie przydawano oliwy i kadzidła. Lewit. 5, 11.— *Ani włoży kadzidła.* Bo kadzidło jest godłem dobréj sławy, tu zaś idzie o sprowadzenie hańby na cudzołożnicę.

17. *Wody świętéj.* Przeznaczonéj do świętego użycia w przybytku: ta sama woda zowie się bardzo gorzką, w ww. 18 i 19.— *Trochę ziemi ze tła.* Dla oznaczenia, iż cudzołożnica jest podłą, nakształt ziemi, która się depcze. Eccl. 9, 10: *Niewiasta, która jest nierządna, jako gnój na drodze deptana będzie.* Brano tę ziemię z sieni przybytku, gdyż w niéj ten obrzęd się odbywał.

18. *Odkryje głowę jéj.* Iżby przez ten obrzęd zrozumiała niewiasta, że jest w obec Boga, przed którym nic nie ma tajnego i zakrytego, i że powinna wyznać zbrodnię, jeśli ją popełniła.— *Ofiarę wspominania.* Bo jest ofiarą wspominającą grzech, którą w w. 15 zowie się *obiatą dochо-*

19. adjurabitque eam, et dicet: Si non dormivit vir alienus tecum, et si non polluta es deserto mariti thoro, non te nocebunt aquae istae amarissimae, in quas maledicta congessi.

20. Sin autem declinasti a viro tuo, atque polluta es, et concubuisti cum altero viro,

21. his maledictionibus subjacebis: Det te Dominus in maledictionem, exemplumque cunctorum in populo suo: putrescere faciat femur tuum, et tumens uterus tuus disrumpatur:

22. ingrediantur aquae maledictae in ventrem tuum, et utero tumescente putrescat femur. Et respondebit mulier, Amen, Amen.

23. Scribetque sacerdos in libello ista maledicta, et delebit ea aquis amarissimis, in quas maledicta congessit,

24. et dabit ei bibere. Quas cum exhauserit,

25. tollet sacerdos de manu ejus sacrificium zelotypiae, et elevabit illud coram Domino, imponetque illud super altare: ita duntaxat, ut prius

26. pugillum sacrificii tollat de eo, quod offertur, et incendat super altare: et sic potum det mulieri aquas amarissimas.

27. Quas cum biberit, si polluta est, et contemto viro adulterii rea, pertransibunt eam aquae maledictionis, et inflato ventre computrescet femur: eritque mulier in maledictionem, et in exemplum omni populo.

28. Quod si polluta non fuerit, erit innoxia, et faciet liberos.

29. Ista est lex zelotypiae. Si declinaverit mulier a viro suo, et si polluta fuerit,

30. maritusque zelotypiae spiritu concitatus adduxerit eam in conspectu Domini, et fecerit ei sacerdos juxta omnia quae scripta sunt,

31. maritus absque culpa erit, et illa recipiet iniquitatem suam,

19. y poprzyśięże ią y rzecze: Jeśli nie spał mąż obcy z tobą, y ieśliś nie iest splugawiona opuściwszy łoże małżonkowe, nie zaszkodząć te wody bardzo gorzkie w którém klątew nakładł.

20. Ale ieśliżeś ustąpiła od męża twego, y iesteś splugawiona, a obcowałaś z inszym mężem:

21. tym przeklęctwam podlężesz: Niechay cię da Pan na przeklęctwo, y przykład wszytkich w ludźie swoim: niech uczyni że wygniie łono twoie, a brzuch twóy opuchnąwszy niech się rospuknie:

22. niechay wnidą wody przeklęte do brzucha twego, a gdy opuchnie żywot, niech wygniie łono. Y odpowie ona niewiasta, Amen, Amen.

23. Y napisze kapłan na kśiążkach te przeklęctwa, y zmaże ie wodą barzo gorzką na którą klątew nakładł,

24. y da iéy pić. Którą gdy wypiie,

25. weźmie kapłan z ręki iéy ofiarę podeyrzenia, y podniesie ią przed Panem, y włoży ią na ołtarz: wszakże tak, że piérwéy,

26. garść ofiary weźmie z tego co ofiaruią, y spali na ołtarzu: y tak da pić niewieście wodę barzo gorzką.

27. Którą gdy wypiie, ieśli splugawiona iest, a wzgardźiwszy męża cudzołostwa winna, rozéydźie się po niéy woda przeklęctwa, y gdy się brzuch wezdmie, łono wygniie: y będźie niewiasta na przeklęctwo, y na przykład wszytkiemu ludowi.

28. Ale ieśli nie iest splugawiona, będźie bez obrażenia, y dźiatki mieć będźie.

29. Tenći iest zakon podeyrzenia. Jeśli ustąpi żona od męża swego, y ieśli splugawiona będźie,

30. a mąż duchem podeyrzenia wzruszony, przywiedźie ią przed oblicze Pana, y uczyni iéy kapłan wedle wszytkiego co iest napisano:

31. mąż bez winy będźie, a ona odniesie nieprawość swoię.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 5, 7. *Wyznają grzech swój.* Żydowskie słowo *Uchicuatu* właśnie się może przełożyć tak: Mianowicie i jaśnie wyznają grzech swój, to jest, który uczynili: bo tak żydowskie słowa znaczą. Zkąd rozumieć możemy, iż tu rozkazano było Żydom aby grzechy swoje wyznawając mianowali: bo kiedyby byli tylko grzechy ogułem bez mianowania wyznawali, nie mówiłoby Pismo ś. wyznają jawnie grzech który uczynili: ale by rzekło, wyznają grzechy swoje. A tak tu masz spowiedź w starym Zakonie zwyczajną. O czém też *Lev.* 5, 5. *Przyp.* 24, 13. *Eccl.* 4, 31.

---

dzącą cudzołóztwa: albo nazywa się ofiara wspominania dla tego, że przez nię błagano Boga, aby chciał pokazać przez karę, że pamięta na cudzołóztwo, lub że poświadcza jéj niewinność dając jéj płodność (w. 28), jeśli niesłusznie ściągnęła podejrzenie męża.— *Sam.* Kapłan.— *Wody bardzo gorzkie.* Woda, która w w. 17 nazwana jest świętą, tu zowie się bardzo gorzką, już że przekleństwy kapłana została jakby ciężką i obciążoną, już że wypita od cudzołożnicy, trapiła ją wielką gorzkością.

21. *Niechaj cię da Pan na przeklęctwo.* Bądź tak nędzna i nieszczęśliwa, iżby publiczne i powszechne ludzi złorzeczenie i przeklęctwo to było: *Niech się przytrafi tobie to, co owéj cudzołożnicy się przytrafiło.— Niech uczyni że wygnije łono twoje.* Przez łono należy tu rozumieć miejsca wstydliwe i części ciała im sąsiednie.

22. *Amen.* Niech się tak stanie.

23. *Na kśiążkach.* Dostateczna tu była kartka, zamiast książki; lecz Hebrajczycy wszystko na czémkolwiek się napisuje *sopher*, książką nazywają.

27. *Rozejdzie się po niéj woda.* Hebr., *wnijdzie do niéj*, czyli moc swoję wywrze.

28. *Będzie bez obrażenia.* Żadnéj nie odniesie szkody.— *Dziatki mieć będzie.* Na pociechę swego utrapienia, i żeby od męża na potém była kochaną, jako płodna. I to się jéj przytrafi w tymże roku, i wyda na świat dziecię płci męzkiéj.

31. *Odniesie nieprawość swoję.* Odniesie karę.

CAPUT VI.

O poświęceniu Nazarejczyków, i formule dawania błogosławieństwa ludowi.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Loquere ad filios Israel, et dices ad eos: Vir sive mulier, cum fecerint votum, ut sanctificentur, et se voluerint Domino consecrare,
3. a vino, et omni, quod inebriare potest, abstinebunt. Acetum ex vino, et ex qualibet alia potione et quidquid de uva exprimitur, non bibent: uvas recentes siccasque non comedent

4. cunctis diebus quibus ex voto Domino consecrantur: quidquid ex vinea esse potest, ab uva passa usque ad acinum non comedent.
5. Omni tempore separationis suae novacula non transibit per caput ejus usque ad completum diem, quo Domino consecratur. Sanctus erit, crescente caesarie capitis ejus. (*Judic. 13, 5.*)
6. Omni tempore consecrationis suae super mortuum non ingredietur,
7. nec super patris quidem et matris et fratris sororisque funere contaminabitur, quia consecratio Dei sui super caput ejus est.
8. Omnibus diebus separationis suae sanctus erit Domino.
9. Sin autem mortuus fuerit subito quispiam coram eo, polluetur caput consecrationis ejus: quod radet illico in eadem die purgationis suae, et rursum septima:
10. in octava autem die offeret duos turtures, vel duos pullos columbae sacerdoti in introitu foederis testimonii:
11. facietque sacerdos unum pro peccato, et alterum in holocaustum, et deprecabitur pro eo, quia peccavit super mortuo: sanctificabitque caput ejus in die illo:
12. et consecrabit Domino dies separationis illius, offerens agnum anniculum pro peccato: ita tamen ut dies priores irriti fiant, quoniam polluta est sanctificatio ejus.
13. Ista est lex consecrationis. Cum dies, quos ex voto decreverat, complebuntur, adducet eum ad ostium tabernaculi foederis,
14. et offeret oblationem ejus Domino, agnum anniculum immaculatum in holocaustum, et ovem

ROZDZIAŁ 6.

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
2. Mów do synów Izraelowych, y rzeczesz do nich: Mąż abo Niewiasta gdy uczynią ślub aby się poświęcili: y chcą się Panu poświęcić:
3. od wina, y od wszelkiego co upić może, wstrzymawać się maią. Octu z wina, y z któregokolwiek innego napoiu, y cokolwiek z iagody winney wytłaczaią, pić nie będą: Jagód winnych świeżych ani suchych ieść nie będą,
4. po wszytkie dni przez które Panu ślubem są poświęceni: cokolwiek z winnice bydź może: od rózynki aż do iagódki, ieść nie będą.
5. Przez wszystek czas odłączenia iego brzytwa nie przeydźie przez głowę iego, aż wypełni dni przez które się poświęcił Panu. Świętym będźie zapuszczeniem włosów głowy iego.
6. Przez wszytek czas poświęcenia swego do umarłego nie wnidźie,
7. ani się y oyca, y matki, y brata, y śiostry pogrzebem zmaże: bo poświęcenie Boga iego iest na głowie iego.
8. Po wszytkie dni odłączenia swego, świętym będźie Panu.
9. A ieśliby kto umarł nagle przed nim, splugawi się głowa poświęcenia iego: którą na tychmiast ogoli onegóż dnia oczyśćienia swego, y zaśię śiódmego,
10. a ósmego dnia ofiaruie parę synogarlic, abo dwoie gołąbiąt, kapłanowi w weszćiu przymierza świadectwa.
11. Y uczyni kapłan iedno za grzéch, a drugie na całopalenie, y będźie się modlił za nim, bo zgrzészył nad umarłym: y poświęći głowę iego w on dzień:
12. y poświęći Panu dni odłączenia iego, ofiaruiąc baranka rocznego za grzéch: wszakże tak aby dni piérwsze wniwecz poszły, ponieważ splugawione poświęcenie iego.
13. Ten iest zakon poświęcenia. Gdy się wypełnią dni, które był ślubem postanowił: przywiedźie go do drzwi przybytku przymierza,
14. y ofiaruie obiatę iego Panu, baranka rocznego bez makuły na całopalenie, y owcę roczną

R. 6.— 2. *Gdy uczynią ślub, aby się poświęcili.* T. j. gdy uczynią ślub Nazareatu, iżby się odłączyli od zwyczajnego pożycia z ludźmi i poświęcili Panu. P. W.

5. *Brzytwa nie przejdzie.* Ani brzytwą, ani nożycami nie zdejmie swoich włosów podczas nazareatu.

6. *Do umarłego nie wnijdzie.* W tém Nazarejczyk równał się arcykapłanowi, o którym Lev. 21, 11 i to jednemu i drugiemu przystawało, dla poświęcenia, chociaż różnego rodzaju, lecz w swoim rodzaju najwyższego.

7. *Bo poświęcenie Boga jego jest na głowie jego.* Bo włosy nieogolone są na głowie jego, które wskazują, iż on jest Bogu oddzielony, uwieńczony i poświęcony; i na tych włosach, zdaje się, zależał główny obrzęd Nazarejczyków.

9. *Głowa poświęcenia jego.* Zamiast poświęcenia głowy jego.— *Natychmiast ogoli.* Warkocz jakby splugawiony golono, iżby nowy odrosł; przeszłe dni nazareatu uważały się za niebyłe, i zmuszony był nanowo czas pełnienia ślubu zaczynać; co należy rozumieć o tym, który został Nazarejczykiem tylko do pewnego czasu: albowiem czyj ślub był wieczny, tego włosów nigdy nie golono, jakkolwiekby został splugawiony.

10. *W wejściu przymierza świadectwa.* U wnijścia przybytku.

11. *Uczyni.* Ofiaruje.— *Zgrzeszył nad umarłym.* Splugawiony został, winę prawną zaciągnął.— *Poświęci głowę jego w on dzień.* Od téj pory znowu zacznie liczyć czas swojego nazareatu.

13. *Przywiedzie.* Kapłan.— *Go.* Nazarejczyka.— *Do drzwi przybytku.* Aby złożył zań przepisane ofiary.

anniculam immaculatam pro peccato, et arietem immaculatum, hostiam pacificam,

15. canistrum quoque panum azymorum, qui conspersi sunt oleo, et lagana absque fermento uncta oleo, ac libamina singulorum:

16. quae offeret sacerdos coram Domino, et faciet tam pro peccato, quam in holocaustum.

17. Arietem vero immolabit hostiam pacificam Domino, offerens simul canistrum azymorum, et libamenta quae ex more debentur.

18. Tunc radetur Nazaraeus ante ostium tabernaculi foederis caesarie consecrationis suae: tolletque capillos ejus, et ponet super ignem, qui est suppositus sacrificio pacificorum. (*Act. 21, 24.*)

19. Et armum coctum arietis, tortamque absque fermento unam de canistro, et laganum azymum unum, et tradet in manus Nazaraei, postquam rasum fuerit caput ejus.

20. Susceptaque rursum ab eo, elevabit in conspectu Domini: et sanctificata sacerdotis erunt, sicut pectusculum, quod separari jussum est, et femur: post haec potest bibere Nazaraeus vinum.

21. Ista est lex Nazaraei, cum voverit oblationem suam Domino tempore consecrationis suae, exceptis his, quae invenerit manus ejus: juxta quod mente devoverat, ita faciet ad perfectionem sanctificationis suae.

22. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

23. Loquere Aaron et filiis ejus: Sic benedicetis filiis Israel, et dicetis eis:

24. Benedicat tibi Dominus, et custodiat te. (*Eccli. 36, 19.*)

25. Ostendat Dominus faciem suam tibi, et misereatur tui.

26. Convertat Dominus vultum suum ad te, et det tibi pacem.

27. Invocabuntque nomen meum super filios Israel, et ego benedicam eis.

bez zmazy za grzech, y baranka bez makuły ofiarę zapokoyną,

15. y kosz chlebów przaśnych oliwą zaczynionych: y kreplów bez kwasu oliwą pomazanych, y mokre ofiary każdego,

16. które ofiaruie kapłan przed Panem, y uczyni tak za grzech iako y na całopalenie.

17. A Baranka ofiaruie ofiarę zapokoyną Panu, ofiaruiąc wespół kosz przaśników y mokre ofiary wedle zwyczaiu powinne.

18. Tósz ogolony będźie Nazareus przededrzwiami przybytku przymierza z włosów poświęcenia swego: y weźmie włosy iego y włoży na ogień który iest podłożony pod ofiarę zapokoynych.

19. Y łopatkę uwarzoną barana, y chleb przez kwasu ieden z kosza, y krepel przaśny ieden, y da w ręce Nazareusza, po ogoleniu głowy iego.

20. Y wziąwszy ie zaś od niego, podnieśie przed obliczem Pańskim. A poświęcone Kapłańskie będą, iako mostek, który odłączyć kazano, y łopatka: potym może pić Nazareus wino.

21. Tenći iest zakon Nazareusza, kiedy śluby obiatę swą Panu czasu poświęcenia swego, oprócz teco co naydźie ręka iego wedle tego iako był na umyśle ślubił, tak uczyni ku wykonaniu poświęcenia swego.

22. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

23. Mów Aaronowi y synom iego: Tak błogosławić będźiećie synom Izraelowym, y rzeczećie im:

24. Niechayći Pan błogosławi, y niechay ćię strzeże.

25. Niech pokaże Pan oblicze swoie tobie, y niech się zmiłuie nad tobą.

26. Niech obróći Pan twarz swoię ku tobie, y niech ći da pokóy.

27. Y będą wzywać imienia mego nad synmi Izraelowymi, a ia im błogosławić będę.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 6, 3.** *Ślub aby się poświęcili.* W Żydowskim jest, ślub Nazyra, albo Nazarejczyka. Między sługi kościelne mogą być i ci policzeni: wszakże to pewna, że kapłany nie byli, ani z pokolenia Lewi, ale z każdego pokolenia być mogli, jako Samson był z pokolenia Dan, i był nazarejczyk, *Sędź.* 13. Rzeczeni są Nazarei, od słowa Nazar, co znaczy odłączony, albo poświęcony, jakoby odłączeni od ludzi i Bogu oddani: że się dobrowolnie Bogu oddawali, włosy goląc a wina nie pijąc, i insze obyczaje mieli jako tu opisuje. Z tych niektórzy mieli ślub wieczny jako Samson, *Sędź.* 13. drudzy tylko do pewnego czasu, o których też tu najwięcéj mówi. Którzy udawali się na ten ostrzejszy żywot, aby tak ciało trapili. Z tych i inszych sług kościelnych starego zakonu,

---

18. *Wezmie.* Kapłan. *Włoży na ogień.* Mają być spalone włosy Nazarejczyka, ku czci Boga, jako mu przedtém poświęcone.

20. *Poświęcone.* Cokolwiek podniósł i podnosząc Bogu ofiarował i poświęcił.— *Jako mostek.* Jako mostek tak i łopatkę, czyli jak jedno tak i drugie.

21. *Oprócz tego, co najdzie ręka jego.* Do czego dobrowolnie chciał siebie zobowiązać.— *Wedle tego jako był na umyśle ślubił.* Ślub bowiem jest to prawo prywatne, którego rozciągłość zawisła od woli ślubującego.— *Ku wykonaniu poświęcenia jego* Hebr. *według prawa nazareatu swego,* t. j. które ma na celu doskonałość Nazarejczyka przez świętość stanu owego czasu, t. j. starego Zakonu.

24. *Niechaj ci Pan błogosławi.* Niech udziela tobie obfitość dóbr wszelkich.

25. *Niechaj pokaże Pan oblicze swoje tobie.* Wesołe, łaskawe. Wersya Hebr. ma: *Niech świeci Pan obliczem swojem nad tobą.* T. j. Pan niech będzie dla cię nakształt światła i lampy, którąby kierowała wszystkiemi twojemi sprawami.

26. *Niech obróci Pan twarz swoję ku tobie.* Niechaj cię pociesza, wspomaga i broni; to bowiem sprawuje Pan, gdy jest ku nam obrócony; przeciwnie zaś temu, gdy odwrócony.

27. *I będą wzywać imienia mego nad synami Izr.* Gdy kapłani błogosławić będą synom Izraelowym, niech przyłączą do swego błogosławieństwa imię moje trzykroć święte (Jehowa).— *A ja im błogosławić będę.* Będę im dobrze czynił, napełniając ich mojemi dobrami.

była figura tego co teraz jest w nowym Testamencie. Bo też także teraz rozmaici są słudzy w kościele Bożym, są Akolitowie jako oni którzy lampy zaświecali. *Exod.* 27. Subdyakoni jako Nathynejczykowie, którzy potrzeb dodawali. 1 *Paral.* 9. 1 *Esdrae.* 8. Są Dyakoni jako Lewitowie: nadto i kapłani i Biskupi, co się wszystko przed tem przefigurowało. A do tego i zakonnicy jako Nazarejczykowie, którzy się Bogu oddali i poświęcili, na żywot ostrzejszy.

CAPUT VII.

O darach i ofiarach książąt Izraelskich, według dwónastu ich pokoleń, podczas poświęcenia przybytku i ołtarza.

1. Factum est autem in die, qua complevit Moyses tabernaculum, et erexit illud; unxitque et sanctificavit cum omnibus vasis suis, altare similiter et omnia vasa ejus. (*Exod. 40, 16.*)

2. Obtulerunt principes Israel et capita familiarum, qui erant per singulas tribus, praefectique eorum, qui numerati fuerant,

3. munera coram Domino, sex plaustra tecta cum duodecim bobus. Unum plaustrum obtulere duo duces, et unum bovem singuli, obtuleruntque ea in conspectu tabernaculi.

4. Ait autem Dominus ad Moysen:

5. Suscipe ab eis, ut serviant in ministerio tabernaculi, et trades ea Levitis juxta ordinem ministerii sui.

6. Itaque cum suscepisset Moyses plaustra et boves, tradidit eos Levitis.

7. Duo plaustra et quatuor boves dedit filiis Gerson, juxta id quod habebant necessarium;

8. quatuor alia plaustra, et octo boves dedit filiis Merari secundum officia et cultum suum, sub manu Ithamar filii Aaron sacerdotis;

9. filiis autem Caath non dedit plaustra et boves; quia in sanctuario serviunt, et onera propriis portant humeris.

10. Igitur obtulerunt duces in dedicationem altaris, die qua unctum est, oblationem suam ante altare.

11. Dixitque Dominus ad Moysen: Singuli duces per singulos dies offerant munera in dedicationem altaris.

12. Primo die obtulit oblationem suam Nahasson filius Aminadab de tribu Juda;

13. fueruntque in ea, acetabulum argenteum pondo centum triginta siclorum, phiala argentea habens septuaginta siclos juxta pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;

ROZDZIAŁ 7.

1. Y stało się w dzień którego dokończył Moyżesz przybytku y postawił ji: y namazał y poświęcił ji ze wszytkim sprzętem iego, ołtarz także, y wszytko naczynie iego:

2. ofiarowały książęta Izraelskie, y głowy familiy, które były w każdym pokoleniu, y przełożeni nad témi, którzy policzeni byli,

3. dary przed Panem: sześć wozów przykrytych ze dwunaśćią wołów. Jeden wóz darowało dwoie książąt, a każdy po jednym wołu, y ofiarowali ie przed przybytkiem.

4. Y rzekł Pan do Moyżesza:

5. Prziymi od nich, aby były na posługę przybytku, a dasz ie Lewitóm według porządku posługi ich.

6. A tak przyjąwszy Moyżesz wozy y woły, oddał ie Lewitóm.

7. Dwa wozy y cztérech wołów dał synóm Gerson, według tego iako potrzebowali;

8. cztéry drugie wozy y ośm wołów dał synóm Merary, według urzędów y służby ich, pod ręką Ithamara syna Aarona kapłana;

9. a synóm Kaath nie dał wozów y wołów: bo w świątnicy służą, a brzemiona na swych ramionach noszą.

10. Ofiarowały tedy Książęta na poświęcenie ołtarza w dzień którego iest pomazany dar swóy przed ołtarz.

11. Y rzekł Pan do Moyżesza: Każde Książę każdego dnia niech ofiaruie dary na poświęcenie ołtarza.

12. A tak piérwszego dnia ofiarował dar swóy Nahasson syn Aminadab z pokolenia Juda;

13. a były w nim miska śrébrna, która ważyła sto y trzydzieśći syklów, czasza śrébrna maiąca śiedmdzieśiąt syklów wedle wagi świątnice, obie pełne białéy mąki zaczynionéy oliwą na ofiarę;

R. 7.— 1. *W dzień.* T. j. w czasie; albowiem z tegoż rozdziału widać, że użyto na to czasu przynajmniéj dni dwanaście.— *Dokończył Mojżesz przybytku.* Za posługą Bezeleela i towarzyszów.

3. *Wozów przykrytych.* Iżby naczynia i sprzęt święty, gdy je przewożono, nie były widziane od ludu, i żeby nie były uszkodzone od deszczu, gradu i t. p.

8. *Cztery drugie wozy.* Synom Merary dano więcéj wozów i wołów, bo oni mieli do dźwigania większe ciężary, jako to, słupów wszystkich, desek, podstawek, etc.; tak dalece, iż według zdania Abulensa, wszystkie ich ciężary nie mogły być złożone na czterech wozach, lecz niektóre z nich na barkach niesiono.— *Pod ręką.* Pod władzą i dozorem.— *Itamara.* Itamar przełożony był nad Gersonitami i Merarytami, i nad ich naczyniami i sprzętami.

9. *Bo w świątnicy służą.* To zaś, co należało do świątnicy, nie na wozach lecz na barkach przenaszano, dla świętości i uszanowania tych rzeczy.

11. *Każde książę.* Książęta, naczelnicy pokoleń.— *Na poświęcenie ołtarza.* Całopalenia, który oprócz namaszczenia wspólnego z innemi naczyniami przybytku, miał jeszcze swoje szczególne poświęcenie, t. j. przez siedm dni codzienne namaszczanie, i ofiary przepisane. Exod. 29, 36 i 37; ztąd i codziennie, na poświęcenie całego przybytku, a mianowicie tego ołtarza, składali książęta dary wspólnie i pojedynczo.

13. *Miska.* Patrz o tém Exod. r. 25, 29. Te jednak miski, ponieważ były srebrne, zdaje się przeto nie były używane w świątnicy, gdyż, jak wiadomo, wszystkie naczynia świątnicy były złote. A więc obracano je na użytek sieni i ołtarza całopalenia.

14. mortariolum ex decem siclis aureis plenum incenso;
15. bovem de armento, et arietem et agnum anniculum in holocaustum;
16. hircumque pro peccato;
17. et in sacrificio pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec est oblatio Nahasson filii Aminadab.
18. Secundo die obtulit Nathanael filius Suar, dux de tribu Issachar,
19. acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos, juxta pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;
20. mortariolum aureum habens decem siclos plenum incenso;
21. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;
22. hircumque pro peccato;
23. et in sacrificio pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Nathanael filii Suar.
24. Tertio die princeps filiorum Zabulon, Eliab filius Helon
25. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;
26. mortariolum aureum appendens decem siclos plenum incenso;
27. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;
28. hircumque pro peccato;
29. et in sacrificio pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec est oblatio Eliab filii Helon.
30. Die quarto princeps filiorum Ruben, Elisur filius Sedeur
31. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;
32. mortariolum aureum appendens decem siclos plenum incenso;
33. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holacaustum;
34. hircumque pro peccato;
35. et in hostias pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Elisur filii Sedeur.
36. Die quinto princeps filiorum Simeon, Salamiel filius Surisaddai;
37. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;
38. mortariolum aureum appendens decem siclos plenum incenso;

14. moździerzyk z dziesiąci syklów złotych pełen kadzidła;
15. wołu z stada, y barana, y baranka roczne na całopalenie;
16. y kozła za grzech;
17. a na ofiarę zapokoynych wołów dwa, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać iest ofiara Nahassona syna Aminadab.
18. Wtórego dnia ofiarował Nathanael syn Suar książę z pokolenia Issachar,
19. miskę śrebrną ważącą sto y trzydzieści syklów, czaszę śrebrną maiącą siedmdziesiąt syklów wedle wagi świątnice, obie pełne białey mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;
20. moździerzyk złoty mający dziesięć syklów pełen kadzidła;
21. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopalenie;
22. y kozła za grzech;
23. a na ofiarę zapokoynych wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Ta była ofiara Nathanaela syna Suar.
24. Trzeciego dnia książę synów Zabulon Eliab syn Helon
25. ofiarował miskę śrebrną ważącą sto y trzydzieści syklów, czaszę śrebrną maiącą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białey mąki oliwą zaczynionéj na ofiarę;
26. moździerzyk złoty ważący dziesięć syklów pełen kadzidła;
27. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopalenie;
28. y kozła za grzech;
29. a na ofiarę zapokoynych, wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać iest ofiara Eliab syna Helon.
30. Dnia czwartego książę synów Ruben Elisur syn Sedur
31. ofiarował miskę śrebrną ważącą sto y trzydzieści syklów, czaszę śrebrną maiącą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białey mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;
32. moździerzyk złoty ważący dziesięć syklów pełen kadzidła;
33. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopolenie;
34. y kozła za grzech;
35. a na ofiarę zapokoynych wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Elisur syna Sedeur.
36. Dnia piątego książę synów Simeon Salamiel syn Surysaddai;
37. ofiarował miskę śrebrną ważącą sto y trzydzieści syklów, czaszę śrebrną maiącą siedmdziesiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białey mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;
38. moździerzyk złoty ważący dziesięć syklów pełen kadzidła;

14. *Mozdzierzyk.* Mała czasu do brania kadzidła.
18. *Wtórego dnia.* T. j. drugiego czasu; albowiem znoszenie darów tych trwało dni 12.

39. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;
40. hircumque pro peccato;
41. et in hostias pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Salamiel filii Surisaddai.
42. Die sexto princeps filiorum Gad, Eliasaph filius Duel
43. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;
44. mortariolum aureum appendens decem siclos plenum incenso;
45. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;
46. hircumque pro peccato;
47. et in hostias pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Eliasaph filii Duel.
48. Die septimo princeps filiorum Ephraim, Elisama filius Ammiud
49. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;
50. mortariolum aureum appendens decem siclos plenum incenso;
51. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;
52. hircumque pro peccato;
53. et in hostias pacificorum, boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Elisama filii Ammiud.
54. Die octavo, princeps filiorum Manasse, Gamaliel filius Phadassur,
55. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;
56. mortariolum aureum appendens decem siclos, plenum incenso;
57. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;
58. hircumque pro peccato;
59. et in hostias pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Gamaliel filii Phadassur.
60. Die nono princeps filiorum Benjamin, Abidan filius Gedeonis,
61. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;
62. et mortariolum aureum appendens decem siclos plenum incesso;
63. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;
64. hircumque pro peccato;
65. et in hostias pacificorum boves duos, arie-

39. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopalenie;
40. y kozła za grzech;
41. a na ofiary zapokoyne wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Salamiel syna Surysaddai.
42. Dnia szóstego książę synów Gad Elíasaph syn Duel
43. ofiarował miskę śrebrną ważącą sto y trzydzieści syklów, czaszę śrebrną maiącą śiedmdźieśiąt syklów na wagę świątnice obie pełne białey mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;
44. moździerzyk złoty ważący dźieśięć syklów, pełen kadźidła;
45. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopalenie;
46. y kozła za grzech;
47. a na ofiary zapokoynych wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Eliasaph syna Duel.
48. Dnia śiódmego książę synów Ephraim Elisama syn Ammiud
49. ofiarował miskę śrebrną ważącą sto y trzydzieści syklów, czaszę śrebrną maiącą śiedmdźieśiąt syklów na wagę świątnice obie pełne białey mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;
50. moździerzyk złoty ważący dźieśięć syklów pełen kadźidła;
51. wołu z stada, y barana y baranka rocznego na całopalenie;
52. y kozła za grzech;
53. a na ofiary zapokoynych wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Elisam syna Ammiud.
54. Dnia ósmego książę synów Manasse, Gamaliel syn Phadassur,
55. ofiarował miskę śrebrną, ważącą sto y trzydzieści Syklów, czaszę śrebrną, maiącą śiedmdźieśiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białey mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;
56. moździerzyk złoty, ważący dźieśięć syklów pełen kadźidła;
57. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopalenie;
58. y kozła za grzech;
59. a na ofiary zapokoynych, wołów dwu, baranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Gamaliela syna Phadassur.
60. Dnia dźiewiątego książę synów Beniamin, Abidan syn Gedeonów,
61. ofiarował miskę śrebrną ważącą sto y trzydzieści syklów, czaszę śrebrną, maiącą śiedmdźieśiąt syklów na wagę świątnice, obie pełne białey mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;
62. y moździerzyk złoty ważący dźieśięć syklów pełen kadzenia;
63. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopalenie;
64. y kozła za grzech;
65. a na ofiary zapokoynych, wołów dwu, ba-

tes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Abidan filii Gedeonis.

66. Die decimo princeps filiorum Dan, Ahiezer filius Ammisaddai,

67. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii, utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;

68. mortariolum aureum appendens decem siclos plenum incenso;

69. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;

70. hircumque pro peccato;

71. et in hostias pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Ahiezer filii Ammisaddai.

72. Die undecimo princeps filiorum Aser, Phegiel filius Ochran,

73. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii utrumque plenum simila conspersa oleo in sacrificium;

74. mortariolum aureum appendens decem siclos plenum incenso;

75. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;

76. hircumque pro peccato;

77. et in hostias pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Phegiel filii Ochran.

78. Die duodecimo princeps filiorum Nephthali, Ahira filius Enan,

79. obtulit acetabulum argenteum appendens centum triginta siclos, phialam argenteam habentem septuaginta siclos ad pondus sanctuarii, utrumque plenum simila oleo conspersa in sacrificium;

80. mortariolum aureum appendens decem siclos, plenum incenso;

81. bovem de armento, et arietem, et agnum anniculum in holocaustum;

82. hircumque pro peccato;

83. et in hostias pacificorum boves duos, arietes quinque, hircos quinque, agnos anniculos quinque. Haec fuit oblatio Ahira filii Enan.

84. Haec in dedicatione altaris oblata sunt a principibus Israel, in die qua consecratum est; acetabula argentea duodecim; fialae argenteae duodecim; mortariola aurea duodecim;

85. ita ut centum triginta siclos argenti haberet unum acetabulum, et septuaginta siclos haberet una phiala; id est, in commune vasorum omnium ex argento sicli duo millia quadringenti, pondere sanctuarii;

86. mortariola aurea duodecim plena incenso denos siclos appendentia pondere sanctuarii; id est, simul auri sicli centum viginti;

87. boves de armento in holocaustum duodecim, arietes duodecim, agni anniculi duodecim, et libamenta eorum; hirci duodecim pro peccato;

ranów pięć, kozłów pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Abidan syna Gedeonowego.

66. Dnia dziesiątego książę synów Dan, Ahiezer syn Ammisaddai,

67. ofiarował miskę śrebrną, ważącą sto y trzydziesci syklow, czaszę śrebrną, maiącą siedmdziesiąt syklow na wagę świątnice, obie pełne mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;

68. moździerzyk złoty, ważący dziesięć syklów pełen kadzidła;

69. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopalenie;

70. y kozła za grzech;

71. a na ofiarę zapokoynych wołów dwu, baranów pięć, kozłow pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Ahiezer syna Ammisaddai.

72. Dnia iedenastego, książę synów Asser, Phegiel syn Ochran,

73. ofiarował miskę śrebrną, ważącą sto y trzydzieści syklow, czaszę śrebrną, maiącą siedmdziesiąt syklow na wagę świątnice, obie pełne białey mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;

74. moździerzyk złoty maiący dziesięć syklów pełen kadzidła;

75. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopalenie:

76. y kozła za grzech;

77. a na ofiary zapokoynych wołów dwu, baranów pięć, kozłow pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Phegiel syna Ochran.

78. Dnia dwunastego książę synów Nepthali, Ahira syn Enan,

79. ofiarował miskę śrebrną, ważącą sto y trzydzieści syklow, czaszę śrebrną, maiącą siedmdziesiąt syklow na wagę świątnice, obie pełne mąki oliwą zaczynioney na ofiarę;

80. moździerzyk złoty, ważący dziesięć syklów pełen kadzidła;

81. wołu z stada, y barana, y baranka rocznego na całopalenie;

82. y kozła za grzech;

83. a na ofiary zapokoynych wołów dwu, baranów pięć, kozłow pięć, baranków rocznych pięć. Tać była ofiara Ahira syna Enan.

84. Te rzeczy na poświęcanie ołtarza są ofiarowane od książąt Izraelowych, w dzień którego poświęcon iest: misek śrebrnych dwanaście: czasz śrebrnych dwanaście: moździerzyków złotych dwanaście;

85. tak że sto y trzydzieści syklów śrebra miała miska iedna, a siedmdziesiąt syklow czasza iedna: to iest, w obec wszytkiego naczynia ze śrebra syklów dwa tysiąca, czterysta wagi świątnice;

86. moździerzyków złotych dwanaście pełnych kadzidła, po dziesiąci syklach ważących wagą świątnice: to iest wespół złota syklów sto y dwadzieścia;

87. wołow z stada na całopalenie dwanaście, baranów dwanaście, baranków rocznych dwanaście, y mokre ofiary ich, kozłów dwanaście za grzech;

88. in hostias pacificorum, boves viginti quatuor, arietes sexaginta, hirci sexaginta, agni anniculi sexaginta. Haec oblata sunt in dedicatione altaris, quando unctum est.

89. Cumque ingrederetur Moyses tabernaculum foederis, ut consuleret oraculum, audiebat vocem loquentis ad se de propitiatorio quod erat super arcam testimonii inter duos Cherubim, unde et loquebatur ei.

88. na ofiary zapokoynych wołów dwadźieśćia y cztery, baranów sześćdźiesiąt, kozłów sześćdźiesiąt, baranków rocznych sześćdźiesiąt. Te rzeczy są ofiarowane na poświęcaniu ołtarza, gdy ji pomazano.

89. A gdy wchodźił Moyżesz do przybytku przymierza, aby się radźił wyrocznice, słyszał głos mówiącego do śiebie z ubłagalnie, która była nad skrzynią świadectwa między dwiema Cherubiny, zkąd też mawiał do niego.

CAPUT VIII.

ROZDZIAŁ 8.

O ustawieniu lichtarza, i poświęceniu Lewitów.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Loquere Aaron, et dices ad eum: Cum posueris septem lucernas, candelabrum in australi parte erigatur. Hoc igitur praecipe, ut lucernae contra boream e regione respiciant ad mensam panum propositionis, contra eam partem, quam candelabrum respicit, lucere debebunt.
3. Fecitque Aaron, et imposuit lucernas super candelabrum, ut praeceperat Dominus Moysi.
4. Haec autem erat factura candelabri, ex auro ductili, tam medius stipes, quam cuncta quae ex utroque calamorum latere nascebantur; juxta exemplum, quod ostendit Dominus Moysi, ita operatus est candelabrum.
5. Et locutus est Dominus ad Moysen, dicens:
6. Tolle Levitas de medio filiorum Israel, et purificabis eos
7. juxta hunc ritum: Aspergantur aqua lustrationis, et radant omnes pilos carnis suae. Cumque laverint vestimenta sua, et mundati fuerint,

8. tollent bovem de armentis, et libamentum ejus similam oleo conspersam: bovem autem alterum de armento tu accipies pro peccato:
9. et applicabis Levitas coram tabernaculo foederis, convocata omni multitudine filiorum Israel.

10. Cumque Levitae fuerint coram Domino, ponent filii Israel manus suas super eos:
11. et offeret Aaron Levitas, munus in conspectu Domini a filiis Israel, ut serviant in ministerio ejus.
12. Levitae quoque ponent manus suas super capita boum, e quibus unum facies pro peccato, et alterum in holocaustum Domini, ut depreceris pro eis.

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
2. Mów Aaronowi y rzeczesz do niego: Gdy postawisz śiedm lamp, lichtarz na stronie południowey niech postawion będźie. To tedy przykaż, aby lampy ku północy z przećiwia patrzyły ku stołowi chlebów pokładnych: ku tey stronie ku którey się lichtarz obrócił, świećić maią.
3. Y uczynił Aaron, y wstawił lampy na lichtarz, iako roskazał Pan Moyżeszowi.
4. A robota lichtarza ta była ze złota kowanego, tak słupiec śrzedni, iako y wszytko co z obu stron piór wychodźiło: na kształt który ukazał Pan Moyżeszowi, tak urobił lichtarz.

5. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
6. Weźmi Lewity z pośrzód synów Izraelowych, a oczyść ie
7. wedle tego porządku: Niech będą pokropieni wodą oczyśćienia, a niech ogolą wszytkie włosy ciała swego. A gdy wymyią szaty swe, y oczyśćieni będą,
8. wezmą wołu z stad, y mokrą ofiarę iego, białą mąkę oliwą zaczynioną, a wołu drugiego z stada ty weźmiesz za grzech:
9. y przywiedźiesz Lewity przed przybytek przymierza, zwoławszy wszytkiego mnostwa synow Izraelowych.
10. A gdy Lewitowie będą przed Panem, włożą synowie Izraelowi ręce swe na nie:
11. y ofiaruie Aaron Lewity, dar przed oczyma Pańskimi od synów Izraelowych, aby służyli na posłudze iego.
12. Lewitowie też położą ręce swe na głowy wołów, z których iednego uczynisz za grzech, a drugiego na całopalenie Pańskie, abyś się modlił za nimi.

89. *Aby się radźił wyroczni.* Boga siedzącego na ubłagalni w Swiętém Swiętych.

R. 8. — 2. *Patrzyły ku stołowi chlebów pokładnych.* Na tym stole Bóg jakby odbywał swą ucztę; nikt zaś nie je obiadu w ciemności, ale przy świetle; ponieważ w przybytku żadnego nie było okna, przeto lampy się zapalają.

4. *Robota lichtarza.* W krótkości powtarza o budowie lichtarza to, co powiedz. Exod. 25, 31, i r. 37, 17.

7. *Wodą oczyszczenia.* Którą mieszano z popiołem krowy czerwonéj, niż. r. 19.— *Niech ogolą wszystkie włosy ciała swego.* O sensie tropologicznym tego, patrz ś. Grzeg. ks. 5. Mor. r. 23: te bowiem obrzędy zapewne nie były bez tajemniczego znaczenia.

8. *Mokrą ofiarę jego.* To jest, która do téj ofiary zwykła się przydawać; o czém niż. r. 15, 9.

10. *Włożą synowie Izraelowi ręce swe na nie.* Iżby przez to włożenie rąk pokazali, że lewitów, współziomków swoich, odłączają od siebie, i jakby dar i ofiarę oddają ich Bogu.

12. *Lewitowie ... na głowy wołów.* Wół był ofiarą lewitów, jak lewici sami byli ofiarą niejako ludu:

13. Statuesque Levitas in conspectu Aaron et filiorum ejus, et consecrabis oblatos Domino,

14. ac separabis de medio filiorum Israel, ut sint mei:

15. et postea ingredientur tabernaculum foederis, ut serviant mihi. Sicque purificabis et consecrabis eos in oblationem Domini: quoniam dono donati sunt mihi a filiis Israel.

16. Pro primogenitis quae aperiunt omnem vulvam in Israel, accepi eos. (*Super. 3, 13. Luc. 2, 23.*)

17. Mea sunt enim omnia primogenita filiorum Israel, tam ex hominibus quam ex jumentis. Ex die quo percussi omne primogenitum in terra Aegypti, sanctificavi eos mihi:

18. et tuli Levitas pro cunctis primogenitis filiorum Israel:

19. tradidique eos dono Aaron et filiis ejus de medio populi, ut serviant mihi pro Israel in tabernaculo foederis, et orent pro eis, ne sit in populo plaga si ausi fuerint accedere ad sanctuarium.

20. Feceruntque Moyses et Aaron et omnis multitudo filiorum Israel super Levitis, quae praeceperat Dominus Moysi;

21. purificatique sunt, et laverunt vestimenta sua. Elevavitque eos Aaron in conspectu Domini, et oravit pro eis,

22. ut purificati ingrederentur ad officia sua in tabernaculum foederis coram Aaron et filiis ejus. Sicut praeceperat Dominus Moysi de Levitis, ita factum est.

23. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

24. Haec est lex Levitarum: A viginti quinque annis et supra, ingredientur ut ministrent in tabernaculo foederis.

25. Cumque quinquagesimum annum aetatis impleverint, servire cessabunt:

26. eruntque ministri fratrum suorum in tabernaculo foederis, ut custodiant quae sibi fuerint commendata, opera autem ipsa non faciant. Sic dispones Levitis in custodiis suis.

13. Y postawisz Lewity przed oczyma Aarona y synów iego, y poświęcisz ofiarowane Panu,

14. y odłączysz z pośrzodku synów Izraelowych, aby byli moi:

15. a potym wnidą do przybytku przymierza aby mi służyli. Y tak oczyścisz y poświęcisz ie na ofiarę Panu: bo darem darowani mi są od synów Izraelowych.

16. Miasto pierworodnych które otwarzaią wszelki żywot w Izraelu, wziąłem ie.

17. Moie bowiem są wszytkie pierworodne synów Izraelowych, tak z ludźi iako y z bydła. Odednia któregom pobił wszelkie pierworodne w ziemi Egyptskiéy, poświęciłem ie sobie:

18. y wziąłem Lewity miasto wszech pierworodnych synów Izraelowych:

19. y darowałem ie Aaronowi y synóm iego z pośrzodku ludu, aby mi służyli miasto Izraela w przybytku przymierza, a modlili się za nie, aby nie było plagi na lud, ieśliby śmieli przystąpić do świątnice.

20. Y uczynili Moyżesz y Aaron y wszytko mnostwo synów Izraelowych z Lewitami co był roskazał Pan Moyżeszowi;

21. y oczyśćieni są, y wymyli szaty swoie. Y podniósł ie Aaron przed Panem, y modlił się za nimi,

22. aby oczyśćieni weszli na urzędy swe do przybytku przymierza przed Aarona y syny iego. Jako roskazał Pan Moyżeszowi o Lewitach, tak się stało.

23. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

24. To iest prawo Lewitów, od dwudźiestu y piąći lat y wyższéy, wchodźić będą, aby służyli w przybytku przymierza.

25. A gdy pięćdźieśiąt lat wieku wypełnią, służyć przestaną:

26. y będą pomocnikami braćiéy swéy w przybytku przymierza, aby strzegli tego co im zlecą, ale robót samych niech nie czynią. Tak rozrządźisz Lewitóm na straże ich.

CAPUT IX.

ROZDZIAŁ 9.

O obchodzie Paschy powtórnie, i słupie obłoku.

1. Locutus est Dominus ad Moysen in deserto Sinai anno secundo, postquam egressi sunt de terra Aegypti, mense primo dicens:

1. Mówił Pan do Moyżesza na pusczy Sinai roku wtórego po wyszćiu ich z ziemi Egyptskiéy, mieśiąca pierwszego, rzekąc:

przeto tu i tam jest obrzęd wkładania rąk.— *Jednego uczynisz za grzech.* Nie ty, ale Aaron; uczynisz przeto nie przez samego siebie, ale przez Aarona arcykapłana; gdyż w w. 16 powiedziano: *Ofiaruje Aaron lewity.* Jednakże nie jest nie prawdopodobna, że i sam Mojżesz ofiarował, co zdaje się pokazywać i nasz tekst, i wersya LXX. Patrz Bonfreriusza na to miejsce.

14. *Aby byli moi.* Aby będąc wolnymi od ciężarów i posług wojennych, byli stróżami świątnicy, odzwiernymi, kantorami. Te bowiem były powinności lewitów.

15. *Wnijdą do przybytku przymierza.* Hebr., *wnijdą do posługowania swego w przybytku przymierza*, t. j. aby go nosili; gdyż innéj nie mieli powinności lewici.—*Poświęcisz ich na ofiarę Panu.* Hebr., *podniesiesz ich.* Patrz powiedziane: Exod. 29, 24.

19. *Aby nie było plagi na lud.* Jeśliby człowiek świecki i niepoświęcony chciał się wtrącać do posług świętych, przeciw mojemu przykazaniu.

21. *Podniósł je Aaron przed Panem.* P. Exod. 29, 24.

26. *Ale robót samych niech nie czynią.* Które wprzódy zwykli byli czynić, kiedy siły mieli jeszcze nie styrane.— *Tak rozrządzisz lewitów.* Iżby strzegli naczyń przybytku w tym wieku życia, i w ten sposob, jakem przepisał.— *Na strażéj ich.* Zowie *strażami* w liczbie mnog., bo wiele było familij, którym rozmaite rzeczy przeznaczano do strzeżenia.

2. Faciant filii Israel Phase in tempore suo, (*Exod. 12, 3.*)

3. quartadecima die mensis hujus ad vesperam, juxta omnes ceremonias et justificationes ejus.

4. Praecepitque Moyses filiis Israel, ut facerent Phase;

5. qui fecerunt tempore suo; quartadecima die mensis ad vesperam in monte Sinai. Juxta omnia, quae mandaverat Dominus Moysi, fecerunt filii Israel.

6. Ecce autem quidam immundi super anima hominis, qui non poterant facere Phase in die illo, accedentes ad Moysen et Aaron,

7. dixerunt eis: Immundi sumus super anima hominis: quare fraudamur, ut non valeamus oblationem offerre Domino in tempore suo inter filios Israel?

8. Quibus respondit Moyses: State ut consulam, quid praecipiat Dominus de vobis.

9. Locutusque est dominus ad Moysen, dicens:

10. Loquere filiis Israel: Homo qui fuerit immundus super anima, sive in via procul in gente vestra, faciat Phase Domino

11. in mense secundo, quarta decima die mensis ad vesperam: cum azimis et lactucis agrestibus comedent illud:

12. non relinquet ex eo quidpiam usque mane, et os ejus non confringent, omnem ritum Phase observabunt. (*Exod. 12, 46.*)

13. Si quis autem et mundus est, et in itinere non fuit, et tamen non fecit Phase, exterminabitur anima illa de populis suis, quia sacrificium Domino non obtulit tempore suo: peccatum suum ipse portabit.

14. Peregrinus quoque et advena si fuerint apud vos, facient Phase Domino juxta ceremonias et justificationes ejus. Praeceptum idem erit apud vos tam advenae quam indigenae.

15. Igitur die, qua erectum est tabernaculum, operuit illud nubes. A vespere autem super tentorium erat quasi species ignis usque mane; (*Supr. 7, 1.*)

16. sic fiebat jugiter; per diem operiebat illud nubes et per noctem quasi species ignis.

17. Cumque ablata fuisset nubes, quae tabernaculum protegebat, tunc proficiscebantur filii Israel; et in loco ubi stetisset nubes, ibi castrametabantur.

2. Niech uczynią synowie Izraelowi Phase czasu swego,

3. cztérnastego dnia Miesiąca tego ku wieczoru, według wszytkich obrzędów y usprawiedliwienia iéy.

4. Y przykazał Moyżesz synom Izraelowym aby uczynili Phase,

5. którzy uczynili czasu swego, cztérnastego dnia Miesiąca ku wieczoru na górze Sinai. Wedle wszytkiego co był roskazał Pan Moyżeszowi, tak uczynili synowie Izraelowi.

6. Ale oto niektórzy splugawieni duszą człowieka, nie mogli czynić Phase dnia onego, przystąpiwszy do Moyżesza y Aarona,

7. y rzekli im: Nie czyśćiśmy dla dusze człowieczéy. Przecz nam odeymuią że nie możem ofiarować ofiary Panu czasu swego między syny Izraelowymi?

8. Którym odpowiedział Moyżesz: Postóyćie aż się poradzę co Pan o was każe.

9. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

10. Mów synom Izraelowym: Człowiek który będźie nieczystym dla dusze, abo w drodze daleko, w narodźie waszym, niechay czyni Phase Panu,

11. miesiąca wtórego, cztérnastego dnia miesiąca ku wieczoru: z przaśnikami y z polną sałatą ieść ie będą:

12. nie zostawią nic z niego aż do zarania, y kości iego nie złamią: wszytek porządek Phase zachowaią.

13. Ale ieśli kto y czysty iest, y nie był w drodze, a przećię nie czynił Phase, będźie wygładzona dusza ona z ludu swego, bo ofiary Panu nie ofiarował czasu swego: grzéch swóy sam poniesie.

14. Gość téż y przychodźień ieśli będą u was, uczynią Phase Panu, według Ceremoniy y usprawiedliwienia iéy. Ustawa iednasz będźie u was tak przychodniowi iako y obywatelowi.

15. Dnia tedy którego postawion był przybytek, okrył ji obłok. A od wieczora nad przybytkiem było iako widzenie ognia aż do zarania;

16. tak się działo ustawicznie: we dnie okrywał ji obłok, a w nocy iako widzenie ognia.

17. A gdy był odięty obłok który okrywał przybytek, tedy się ruszali synowie Izraelowi: a na mieyscu kędy stanął obłok, tam się obozem położyli.

R. 9. — 3. *Ku wieczorowi.* Hebr., *między dwóma wieczorami*, p. Ex. 12, 6.— *Według wszystkich obrzędów i usprawiedliwienia jéj.* T. j. według wszystkich obrządków i okoliczności przepisanych. Ex. r. 12. Przykazania Boże zowią się usprawiedliwieniami, dla tego, że bez nich nic się nie może dokonać sprawiedliwie i prawnie.

5. *Którzy uczynili czasu swego.* Téj jednak Paschy nie pożywali ci, którzy się narodzili już po wyjściu z Egiptu, bo nie byli obrzezani, ani też mogli niektórzy z powodu wieku jeszcze niemowlęcego.

6. *Duszą człowieka.* T. j. ponieważ dotknęli się trupa człowieczego; tacy bowiem byli oddalani od wszelkich ofiar. Levit. r. 22, 4.

10. *Człowiek... w narodzie waszym.* T. j. człowiek z narodu waszego, czyli Hebrajczyk, który był nieczystym, albo w dalekiéj podróży, gdy ustanie nieczystota, lub powróci do swoich, niech obchodzi święto Wielkanocne miesiąca drugiego, jeśli pierwszego nie mógł, dla wspomnionych przeszkod: jeżeli i w drugim nie mógł, niegodziło się już przenosić obchodu Paschy na miesiąc trzeci, lub dalszy.

13. *Grzech swój poniesie.* Karę grzechu swego.

14. *Gość też i przychodzień.* Jeśli przyjął religią żydowską.

15. *Obłok.* Słup obłoku.— *A od wieczora.* Słup ten w ciągu dnia miał kształt obłoku, w nocy zaś ognia.

18. Ad imperium Domini proficiscebantur, et ad imperium illius figebant tabernaculum. Cunctis diebus quibus stabat nubes super tabernaculum, manebant in eodem loco;

19. et si evenisset ut multo tempore maneret super illud, erant filiis Israel in excubiis Domini, et non proficiscebantur,

20. quod diebus fuisset nubes super tabernaculum. Ad imperium Domini erigebant tentoria, et ad imperium illius deponebant.

21. Si fuisset nubes a vespere usque mane, et statim diluculo tabernaculum reliquisset, proficiscebantur; et si post diem et noctem recessisset, dissipabant tentoria.

22. Si vero biduo aut uno mense vel longiori tempore fuisset super tabernaculum, manebant filii Israel in eodem loco, et non proficiscebantur; statim autem, ut recessisset, movebant castra.

23. Per verbum Domini figebant tentoria, et per verbum illius proficiscebantur; erantque in excubiis Domini juxta imperium ejus per manum Moysi.

18. Na roskazanie Pańskie ćiągnęli, y na roskazanie iego stanowili przybytek: przez wszytkie dni, przez które stał obłok nad przybytkiem, mieszkali na tymże mieyscu:

19. a ieśli się trafiło że przez długi czas trwał nad nim, byli synowie Izraelowi na strażach Pańskich, a nie ruszali się,

20. ile dni był obłok nad przybytkiem. Na roskazanie Pańskie rozbiiali namioty, y na roskazanie iego składali.

21. Jeśli był obłok od wieczora aż do zarania, a wnet rano odszedł od namiotu, ćiągnęli: a ieśli po dniu y nocy odstąpił, rozbiérali namioty.

22. A ieśli przez dwa dni abo przez ieden Mieśiąc abo dłuższy czas stał nad namiotem, mieszkali synowie Izraelowi na tymże mieyscu, y nie ruszali się: ale wnet skoro odstąpił, ruszali obóz.

23. Na słowo Pańskie rozbiiali namioty y na słowo iego ćiągnęli: y byli na straży Pańskiéy według roskazania iego przez rękę Moyżesza.

CAPUT X.

ROZDZIAŁ 10.

O używaniu trąb do zwoływania ludu, o podnoszeniu i ustawianiu przybytku w czasie podróży i t. p.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

2. Fac tibi duas tubas argenteas ductiles, quibus convocare possis multitudinem, quando movenda sunt castra.

3. Cumque increpueris tubis, congregabitur ad te omnis turba ad ostium tabernaculi foederis.

4. Si semel clangueris, venient ad te principes, et capita multitudinis Israel.

5. Si autem prolixior atque concisus clangor increpuerit, movebunt castra primi qui sunt ad orientalem plagam.

6. In secundo autem sonitu et pari ululatu tubae, levabunt tentoria qui habitant ad meridiem: et juxta hunc modum reliqui facient, ululantibus tubis in profectionem.

7. Quando autem congregandus est populus, simplex tubarum clangor erit, et non concise ululabunt.

8. Filii autem Aaron sacerdotes clangent tubis eritque hoc legitimum sempiternum in generationibus vestris.

9. Si exieritis ad bellum de terra vestra contra hostes qui dimicant adversum vos, clangetis ululantibus tubis, et erit recordatio vestri coram

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

2. Uczyń sobie dwie trąbie śrébrne kowane, któremibyś mógł zwoływać lud, gdy się ma ruszyć obóz.

3. A gdy w trąby zatrąbisz, zgromadźi się do ćiebie wszytek lud do drzwi przybytku przymierza.

4. Jeśli raz zatrąbisz: przyidą do ćiebie książęta, y głowy mnostwa Izraelowego.

5. A ieśli dłuższe y przerywane trąbienie zabrzmi, ruszą obozy piérwszy którzy są na wschód słońca.

6. A na wtóre trąbienie y takowesz brzmienie trąby, złożą namioty którzy mieszkaią na południe. Y tymże sposobem y drudzy uczynią, gdy będą trąbić na ruszenie.

7. Lecz gdy się będźie miał lud zgromadźić, będźie proste brzmienie trąb, a nie przerywaiąc brzmieć będą.

8. A trąbić będą synowie Aaronowi kapłani w trąby: y będźie ta ustawa wieczna w rodzaiach waszych.

9. Jesli wyćiągniećie na woynę z ziemie waszéy na nieprzyiaćiele, którzy walczą przećiwko wam: będźiećie trąbić głośno brzmiącemi trąbami, y bę-

18. *Na rozkazanie Pańskie.* Na rozkaz Pana, poruszającego słup obłoku przez anioła.

19. *Byli synowie Izraelowi na strażach Pańskich.* Stali na miejscu, jakby czuwając i poglądając, azali się obłok nie ruszał; albo myśl ta: zostawali w témże miejscu na stanowiskach, których bez rozkazu Boga opuszczać nie mogli.

R. 10. — 2. *Dwie trąbie srebrne.* Dla zwoływania ludu: 1) do marszu z obozem, 2) na uroczystości, 3) do składania ofiar, 4) do uczt religijnych. Nakazano sporządzić trąby dwie, lecz nie zabroniono uczynić i więcéj. Zrobione trąby srebrne dla większego uszanowania ku czci Boskiéj, i żeby były donośniejsze.

4. *Jeśli raz zatrąbisz.* Hebr., *jeśli jedną trąbą zatrąbisz;* tak się też znajduje i w wersyach Chald. i LXX; i myśl może być taka sama; kto bowiem brzmi jedną trąbą, w pewném znaczeniu raz tylko brzmi; kto dwóma, dwakroć niejako brzmi, choćby razem głos wydawały.

9. *I będzie wspomnienie.* Jak gdyby mówił: Bóg wspomni na was w czasie potyczki, gdy trąbić będziecie według tego jego przykazania, i uczyni was zwycięzcami.

Domino Deo vestro, ut eruamini de manibus inimicorum vestrorum.

10. Si quando habebitis epulum et dies festos, et calendas, canetis tubis super holocaustis, et pacificis victimis, ut sint vobis in recordationem Dei vestri: ego Dominus Deus vester.

11. Anno secundo, mense secundo, vigesima die mensis elevata est nubes de tabernaculo foederis;

12. profectique sunt filii Israel per turmas suas de deserto Sinai, et recubuit nubes in solitudine Pharan.

13. Moveruntque castra primi juxta imperium Domini in manu Moysi.

14. Filii Juda per turmas suas, quorum princeps erat Nahasson filius Aminadab. (*Supr. 1, 7.*)

15. In tribu filiorum Issachar fuit princeps Nathanael filius Suar.

16. In tribu Zabulon erat princeps Eliab filius Helon.

17. Depositumque est tabernaculum, quod portantes egressi sunt filii Gerson et Merari.

18. Profectique sunt et filii Ruben, per turmas et ordinem suum; quorum princeps erat Helisur filius Sedeur.

19. In tribu autem filiorum Simeon, princeps fuit Salamiel filius Surisaddai.

20. Porro in tribu Gad erat princeps Eliasaph filius Duel.

21. Profectique sunt et Caathitae portantes sanctuarium. Tamdiu tabernaculum portabatur, donec venirent ad erectionis locum.

22. Moverunt castra et filii Ephraim per turmas suas, in quorum exercitu princeps erat Elisama filius Ammiud.

23. In tribu autem filiorum Manasse princeps fuit Gamaliel filius Phadassur;

24. et in tribu Benjamin erat dux Abidan filius Gedeonis.

25. Novissimi castrorum omnium profecti sunt filii Dan per turmas suas, in quorum exercitu princeps fuit Ahiezer filius Ammisaddai.

26. In tribu autem filiorum Aser erat princeps Phegiel filius Ochran.

27. Et in tribu filiorum Nephthali princeps fuit Ahira filius Enan.

28. Haec sunt castra, et profectiones filiorum Israel per turmas suas, quando egrediebantur.

29. Dixitque Moyses Hobab filio Raguel Madia-

dźie wspomnienie na was przed Panem Bogiem waszym: abyście byli wyrwani z rąk nieprzyiaciół waszych.

10. Jeśli kiedy będźiećie mieć ucztę, y dni święte, y nów mieśiąców, trąbić będźiećie trąby nad całopaleniem, y nad ofiarami zapokoynemi, aby wam były na wspomnienie Boga waszego. Ja Pan Bóg wasz.

11. Roku wtórego, mieśiąca wtórego, dwudźiestego dnia mieśiąca podniósł się obłok od przybytku przymierza:

12. y ruszyli się synowie Izraelowi hufcami swemi z pustynie Sinai, y położył się obłok na pusczy Pharan.

13. Y ruszyli obóz pierwszy według roskazania Pańskiego przez rękę Moyżesza.

14. Synowie Judowi z hufcy swemi: których Hetman był Nahasson syn Aminadab.

15. W pokoleniu synów Issachar Hetmanem był Nathanael syn Suar.

16. W pokoleniu Zabulon Hetmanem był Eliab syn Helon.

17. Y złożony iest przybytek, który niosąc wyszli synowie Gerson y Merary.

18. Y ruszyli się też synowie Ruben hufcami y porządkami swemi, których Hetmanem był Helisur syn Sedeur.

19. A w pokoleniu synów Simeon, Hetmanem był Salamiel syn Surisaddai.

20. A w pokoleniu Gad, Hetmanem był Eliasaph syn Duel.

21. Y ruszyli się też Kaathitowie niosący świątnicę. Tak długo przybytek nieśiony był, aż przyszli na mieysce stanowiska.

22. Ruszyli obóz y synowie Ephraim hufcami swemi, w których woysku Hetmanem był Elisama syn Ammiud.

23. A w pokoleniu synów Manasse, Hetmanem był Gamaliel syn Phadasur;

24. a nad pokoleniem Beniamin, Hetman był Abidan syn Gedeonów.

25. Naostatku obozów wszytkich ćiągnęli synowie Dan hufcy swemi, w których woysku Hetmanem był Ahieser syn Ammisaddai.

26. A w pokoleniu synów Aser. Hetmanem był Phegiel syn Ochran.

27. A w pokoleniu synów Nephtali, Hetmanem był Ahira syn Enan.

28. Te są obozy y ciągnienia synów Izraelowych według hufców ich, gdy się ruszali.

29. Y rzekł Moyżesz, Hobab synowi Raguela

---

10. *Ucztę.* Uroczystą i świętą z ofiar zapokojnych, lub ucztę, która poprzedza i zamyka ofiarę, jak to miało miejsce przy poświęceniu królów; podobnież na nowiu księżyca, t. j. pierwszego dnia miesiąca księżycowego, który był uroczystym u żydów.— *Na wspomnienie Boga.* Aby Bóg na was wspomniał, (w. 9).

11. *Roku wtórego.* Od wyjścia z Egiptu.

12. *Na puszczy Pharan.* W miejscu, które poźniej zostało nazwane *grobami pożądania*, i gdzie była trzynasta stacya Hebrajczyków.

13. *Według rozkazania Pańskiego przez rękę Mojżesza.* Według rozkazu jaki dał Bóg przez Mojżesza, sługę swego.

21. *Niosący Świątnicę.* Naczynia święte świątnicy, t. j. miejsca Świętego i Najświętszego, czyli Świętego Swiętych.

29. *Hobab, synowi Raguela.* LXX. tłómaczów i niektórzy inni mniemają, że to był Jetro, teść Mojżesza. Jednakże prawdopodobnicjsze jest twierdzenie innych, że to był syn Jetra.

nitae, cognato suo: Proficiscimur ad locum, quem Dominus daturus est nobis: veni nobiscum, ut benefaciamus tibi, quia Dominus bona promisit Israeli.

30. Cui ille respondit: Non vadam tecum, sed revertar in terram meam, in qua natus sum.

31. Et ille: Noli, inquit, nos relinquere: tu enim nosti in quibus locis per desertum castra ponere debeamus, et eris ductor noster.

32. Cumque nobiscum veneris, quidquid optimum fuerit ex opibus, quas nobis traditurus est Dominus, dabimus tibi.

33. Profecti sunt ergo de monte Domini viam trium dierum, arcaque foederis Domini praecedebat eos, per dies tres providens castrorum locum.

34. Nubes quoque Domini super eos erat per diem cum incederent.

35. Cumque elevaretur arca, dicebat Moyses: Surge Domine, et dissipentur inimici tui, et fugiant qui oderunt te, a facie tua. *(Psal. 67, 2.)*

36. Cum autem deponeretur, ajebat: Revertere Domine ad multitudinem exercitus Israel.

Madianity krewnemu swemu: Ciągniemy do mieysca które nam Pan dać ma: podź z nami, żebyśmyć uczynili dobrze: bo Pan obiecał dobra Izraelowi.

30. Któremu on odpowiedźiał: Nie póydę z tobą, ale się wrócę do źiemie swey w któreiem się narodźił.

31. A on: Nie opusczay, pry, nas: bo ty wiesz na których mieyscach po pusczy obóz stanowić mamy, y będźiesz przewodnikiem naszym.

32. A gdy prziydźiesz z nami, cokolwiek nalepszego będźie z bogactw, które nam Pan da tobie damy.

33. Ciągneli tedy od góry Pańskiey drogą trzech dni, a skrzynia przymierza Pańskiego szła przed nimi przez trzy dni, upatruiąc mieysce obozowi.

34. Obłok też Pański był nad nimi we dnie gdy ćiągnęli.

35. A gdy podnoszona była skrzynia, mawiał Moyżesz: Powstań Panie, a niech się rozprószą nieprzyiaćiele twoi, a niech ućiekaią, którzy ćię nienawidzą, od oblicza twego.

36. A gdy ią składano mówił: Nawróć się Panie do mnóstwa woyska Izraelskiego.

CAPUT XI.

ROZDZIAŁ 11.

O plagach zesłanych na lud za jego szemranie, i wybraniu siedmdziesięciu starszych.

1. Interea ortum est murmur populi, quasi dolentium pro labore, contra Dominum. Quod cum audisset Dominus, iratus est. Et accensus in eos ignis Domini devoravit extremam castrorum partem. *(Psal. 77, 19. et 21.)*

2. Cumque clamasset populus ad Moysen, oravit Moyses ad Dominum, et absorptus est ignis.

3. Vocavitque nomen loci illius, Incensio; eo quod incensus fuisset contra eos ignis Domini.

4. Vulgus quippe promiscuum, quod ascenderat cum eis, flagravit desiderio, sedens et flens, jun-

1. W tym czasie wszczęło się szemranie ludu, iakoby styskuiącego dla prace przećiw Panu. Co usłyszawszy Pan rozgniewał się.

2. Y zapaliwszy się na nie ogień Pański, pożarł ostatnią część obozu. A gdy wołał lud do Moyżesza, modlił się Moyżesz do Pana y zapadł ogień.

3. Y nazwał imię onego mieysca Zapalenie: iż się przećiwko nim zapalił ogień Pański.

4. Lud bowiem pospolity, który był wyszedł z nimi, chćiwością był zapalony, śiedząc y płacząc,

30, *Do ziemi swéj.* Do Madian.

31. *Bo ty wiesz.* Nie potrzebował przewodnika na pusczy Mojżesz, który szedł zawsze za słupem obłoku, i który tamże znajdował się przez lat 40, pasąc trzody Jetra, teścia swego; lecz pragnął tym sposobem Hobaba, szwagra swego przywieść do poznania prawdziwéj religii żydowskiéj. Tak rozumieją niektórzy. Albo można takoż powiedzieć, i co uważam za prawdziwe, że Mojżesz życzył mieć przy sobie Hobaba, iżby o szczególnych niektórych rzeczach dowiadywał się od niego, które z upływem czasu podległy były odmianie, lub o których Mojżesz zapomniał, z powodu upłynionego długiego już czasu, i będąc rozrywany tak wielorodnemi sprawami. I z poruszeń słupa obłoku Hebrajczycy wiedzieli tylko o tém, którędy mieli zwracać swą podróż, o wielu zaś innych okolicznościach zmuszeni byli dowiadywać się od przewodników i znawców miejscowości.

33. *Ciągnęli tedy.* Hobab milczy; prawdopodobna przeto jest, że usłuchał Mojżesza i z nim pozostał.— *Upatrując miejsce obozowi.* Czynił to słup obłoku, a następnie arka, nad którą znajdował się obłok. W tek. hebr. jest: *ku wyśledzeniu dla nich spoczynku*, t. j. miejsca, w któremby wygodnie spoczęli.

35. *Gdy podnoszona była skrzynia.* Aby obóz poruszał się z miejsca.— *Powstań Panie.* Jakby dotąd spoczywał zostawając nad arką.

R. 11. — 1. *Jakoby utyskującego dla pracy.* Dla strudzenia podróżą, którą odbywali już w ciągu trzech dni wespół z małemi dziećmi, prowadząc z sobą bydło i niosąc tłomoki.

2. *Ogień Pański.* Pochodzący od Pana, albo ogień ogromny, gwałtowny, straszliwy; tak bowiem zowię się *cedry Boże*, *góry Boże*, t. j. cedry wielkie, góry wysokie.— *Pożarł ostatnią część obozu.* W któréj zapewne znajdowali się Egipcyanie, podbudzający Izraelitów do tego szemrania. A może też i niektórzy, którzy udawali znużenie, w téj ostatniéj części obozu byli pochłonięci.— *Zapadł ogień.* Albo po prostu zgasł, albo zapadł w ziemię, zkąd był wyszedł.

3. *Zapalenie.* Miejsce to od ognia nazwane zostało *Zapaleniem;* lecz od kary za obżarstwo nazwane było *grobami pożądania*, (w. 34); albo jest to jedno: to samo miejsce, jako i to samo szemranie: być też może, że całe miejsce nazwane zostało grobami żądz; część zaś tego miejsca, która ogniem spłonęła, nazwano Zapaleniem.

4. *Lud bowiem pospolity.* Rzesza pospólstwa złożona z Egipcyan, którzy przyłączyli się do Izraelitów.— *Chciwością był zapalony.* Żądzą mięsa i cebuli egipskiéj; chociaż bowiem Hebrajczycy trzody swoje z sobą

ctis sibi pariter filiis Israel, et ait: Quis dabit nobis ad vescendum carnes? *(1. Cor. 10, 3.)*

5. Recordamur piscium, quos comedebamus in Aegypto gratis: in mentem nobis veniunt cucumeres, et pepones, porrique et cepe, et allia.

6. Anima nostra arida est, nihil aliud respiciunt oculi nostri, nisi Man.

7. Erat autem Man quasi semen coriandri, coloris bdellii. *(Exod. 16, 14.)*

8. Circuibatque populus, et colligens illud, frangebat mola, sive terebat in mortario, coquens in olla, et faciens ex eo tortulas saporis quasi panis oleati.

9. Cumque descenderet nocte super castra ros, descendebat pariter et Man.

10. Audivit ergo Moyses flentem populum per familias, singulos per ostia tentorii sui. Iratusque est furor Domini valde; sed et Moysi intoleranda res visa est;

11. et ait ad Dominum: Cur afflixisti servum tuum? quare non invenio gratiam coram te? et cur imposuisti pondus universi populi hujus super me?

12. Numquid ego concepi omnem hanc multitudinem, vel genui eam, ut dicas mihi: Porta eos in sinu tuo sicut portare solet nutrix infantulum, et defer in terram, pro qua jurasti patribus eorum?

13. Unde mihi carnes, ut dem tantae multitudini? flent contra me, dicentes: Da nobis carnes, ut comedamus.

14. Non possum solus sustinere omnem hunc populum, quia gravis est mihi.

15. Sin aliter tibi videtur, obsecro ut interficias me, et inveniam gratiam in oculis tuis, ne tantis afficiar malis.

16. Et dixit Dominus ad Moysen: Congrega mihi septuaginta viros de senibus Israel, quos tu nosti quod senes populi sint ac magistri: et duces eos ad ostium tabernaculi foederis, faciesque ibi stare tecum,

17. ut descendam et loquar tibi: et auferam de spiritu tuo, tradamque eis, ut sustentent tecum onus populi, et non tu solus graveris.

przyłączywszy k sobie syny Izraelowe, y mówił: Któż nam da mięsa do iedzenia?

5. Wspominamy na ryby, któreśmy iadali w Egyptćie darmo: przychodzą na pamięć ogórki, y melony, y łuczki, y cebule y czosnki.

6. Dusza nasza schnie, ninacz inszego nie patrzą oczy nasze iedno na Man.

7. A było Man iako nasienie koryandrowe barwy bdelliowey.

8. Y obchodźił lud y zbieraiąc ji mełł w żarnach, abo tłukł w moździerzu warząc w garncu, y czyniąc z niego placki smaku iakoby chleba z oliwą.

9. A gdy padała w nocy na obóz rosa, spadało pospołu y Man.

10. Usłyszał tedy Myżesz lud płaczący po domach swych, każdego we drzwiach namiotu swoiego. Y rozgniewała się zapalczywość Pańska barzo: ale y Moyżeszowi zdała się rzecz nieznośna;

11. y rzekł do Pana: Czemuś udręczył sługę twego? przecz nie nayduię łaski przed tobą? A czemuś włożył ćiężar wszytkiego ludu tego na mię?

12. Y zalim ia począł to wszytko mnostwo, abom ie urodźił, żebyś mi rzekł: Nieś ie na łonie twoim, iako zwykła nośić mamka dźiećiątko, y zanieś do żiemie, którąś przyśiągł oycóm ich?

13. Zkądże ia mam wziąć mięso abych dał tak wielkiemu mnostwu? płaczą na mię, mówiąc: Day nam mięsa abyśmy iedli.

14. Niemogę sam zdźierżeć wszytkiego ludu tego, bo mi ćiężki iest.

15. A iesli się tobie inaczéy zda, proszę abyś mię zabił, a niechay naydę łaskę w oczach twoich, abych nie ćierpiał tak wiele złego.

16. Y rzekł Pan do Moyżesza: Zbierz mi śiedmdźieśiąt mężów z starszych Izraelowych, które ty znasz że są starszymi ludu y mistrzami: y przywiedźiesz ie do drzwi przybytku przymierza, y każesz im tam stać z sobą,

17. zebym zstąpił y mówił do ćiebie: y odéymę z ducha twego y dam im, aby dźwigali z tobą brzemię tego ludu, a nie ty sam był obćiążon.

---

prowadzili, jednakże ów lud pospolity nie mógł jeść mięso ilekroćby go chciał; niektórzy też oszczędzali owce, aby je mogli doprowadzić do ziemi Obiecanéj. Dla niektórych takoż Egipcyan pożywanie cebuli było rzeczą religijną; lecz nie wszyscy z nich trzymali się tego zabobonu.

5. *Darmo.* Za lichą cenę, jakby za nic.

6. *Dusza nasza schnie.* Apetyt nasz słabnie, traci właściwy smak i jakby usycha. Albowiem, chociaż manna rozmaity smak wydawała, lecz oni życzyli rozmaitości nie tak w smaku, jak raczéj w barwie i kształcie zewnętrznym pokarmów, iżby razem z brzuchem i oczy swe napasali.

7. *Barwy bdelliowej.* Perłowéj, białéj i lśniącéj się. O barwie i smaku manny patrz powied. Exod. 16, 31.

10. *Moyżeszowi zdała się rzecz nieznośna.* T. j. że cały lud narzekał i domagał się mięsa.

12. *Nieś je na łonie twojém.* Wielką bowiem miłością powinni otaczać swoich zwierzchnicy.

15. *Abyś mię zabił.* Proszę, iżby godziło się mi umrzeć. Lekka, albo i żadna nie była wina małoduszności: i przeto nie strofuje go Bóg, ale pociesza.

16. *Zbierz mi siedmdziesiąt mężów.* Już pierwiéj, za radą Jetra, Ex. 18, 21, Mojżesz był postanowił dziekanów i trybunów do rozstrzygania spraw ludu; lecz jeszcze odwoływano się do Mojżesza, który zawiadował takoż sprawami odnoszącemi się do czci Bożéj, i wszystkie sprawy ważniejsze do niego odsyłano. Bóg przeto postanowił tych siedmdziesięciu mężów, którzyby te same sprawy, równie jak Mojżesz, załatwiali; i dla tego podobnież i ich jak Mojżesza udarował duchem prorockym, iżby poufale zasięgali rady Boga w wątpliwościach, i byli od niego nauczani.— *Których ty znasz, że są starszymi.* Nie tak wiekiem, jak raczéj roztropnością i cnotą. P. W.

17. *Żebym zstąpił.* Nachylając słup obłoku, w którym znajduję się, jako wódz wasz.— *Odejmę.* Wezmę. Tak od jednéj świecy bierze się światło dla zapalenia drugiéj, a nic ze światła nie traci pierwsza.— *Z ducha.* Proroczego (jak należy wnosić z w. 25), przy pomocy

18. Populo quoque dices: Sanctificamini, cras comedetis carnes: ego enim audivi vos dicere: Quis dabit nobis escas carnium? bene nobis erat in Aegypto. Ut det vobis Dominus carnes, et comedatis:

19. non uno die, nec duobus, vel quinque aut decem, nec viginti quidem,

20. sed usque ad mensem dierum, donec exeat per nares vestras, et vertatur in nauseam, eo quod repueritis Dominum, qui in medio vestri est, et fleveritis coram eo, dicentes: Quare egressi sumus ex Aegypto.

21. Et ait Moyses: Sexcenta millia peditum hujus populi sunt: et tu dicis: Dabo eis esum carnium mense integro?

22. Numquid ovium et boum multitudo caedetur, ut possit sufficere ad cibum? vel omnes pisces maris in unum congregabuntur, ut eos satient? (*Joan. 6, 10.*)

23. Cui respondit Dominus: Numquid manus Domini invalida est? Jam nunc videbis utrum meus sermo opere compleatur. (*Isai. 59, 1.*)

24. Venit igitur Moyses, et narravit populo verba Domini, congregans septuaginta viros de senibus Israel, quos stare fecit circa tabernaculum.

25. Descenditque Dominus per nubem, et locutus est ad eum, auferens de spiritu qui erat in Moyse, et dans septuaginta viris. Cumque requievisset in eis Spiritus, prophetaverunt, nec ultra cessaverunt.

26. Remanserant autem in castris duo viri, quorum unus vocabatur Eldad, et alter Medad, super quos requievit Spiritus; nam et ipsi descripti fuerant et non exierant ad tabernaculum.

27. Cumque prophetarent in castris, cucurrit puer, et nuntiavit Moysi, dicens: Eldad et Medad prophetant in castris.

28. Statim Josue filius Nun, minister Moysi, et electus e pluribus, ait: Domine mi Moyses prohibe eos.

29. At ille: Quid, inquid, aemularis pro me? Quis tribuat ut omnis populus prophetet, et det eis Dominus Spiritum suum?

30. Reversusque est Moyses, et majores natu Israel in castra.

18. A do ludu rzeczesz: Poświęćcie się: iutro będźiecie ieść mięso. Bom ia słyszał was mówiąc: Kto nam da potrawy mięsa? dobrze nam było w Egyptćie. Żeby wam dał Pan mięsa, y żebyście iedli:

19. nie przez ieden dźień ani dwa, abo pięć abo dźieśięć, ani też dwadźieścia,

20. ale przez mieśiąc dni, aż poleźie przez nozdrze wasze, y obroći się w brzydliwość: dla tego, żeście odpędźili Pana, który iest w pośrzodku was, y płakaliście przed nim, mówiąc: Przecześmy wyszli z Egyptu?

21. Y rzekł Moyżesz: Sześć set tyśięcy pieszych iest ludu tego, a ty mowisz: Dam im ieść mięsa przez cały mieśiąc?

22. Y zali owiec y wołów mnostwa nabiią, żeby im dostało ku iedzeniu? abo się wszytkie ryby morskie na kupę zbiorą, aby ie nasyćiły?

23. Któremu odpowiedźiał Pan. A zaż ręka Pańska iest niemocna? Już teraz uyźrzysz ieśli się moia mowa skutkiem wypełni.

24. Przyszedł tedy Moyżesz, y powiedźiał ludowi słowa Pańskie, zebrawszy śiedmdźieśiąt mężów z starcow Izraelskich, które postawił około przybytku.

25. Y zstąpił Pan przez obłok, y mówił do niego odeymuiąc z ducha który był w Moyżeszu, y daiąc śiedmidźieśiąt mężom. A gdy duch odpoczynął na nich, prorokowali ani potym przestali.

26. A w obożie zostali byli dwa mężowie, z których iednego zwano Eldad, a drugiego Medad, na których duch odpoczynął, bo y oni byli popisani y nie wyszli byli do przybytku.

27. A gdy prorokowali w obożie, przybieżało pachołę y dało znać Moyżeszowi, rzekąc: Eldad y Medad prorokuią w obożie.

28. Wnet Jozue syn Nun sługa Moyżeszow, y wybrany z wielu rzekł: Panie móy Moyżeszu, zabroń im.

29. A on: Co im zayrzysz dla mnie? Ktoby dał aby wszytek lud prorokował, a żeby im dał Pan ducha swego?

30. Y wrócił się Moyżesz y starszy Izraelscy do obozu.

---

którego umiałby ludem rządzić, wątpliwości wyjaśniać, poznawać rzeczy tajemne, przyszłe przewidywać, i opiewać chwałę Boga za natchnieniem tegoż ducha.

18. *Poświęćcie się.* Przygotujcie się; albowiem poświęcić w Piśmie ś. niekiedy poprostu oznacza przygotować się. Wers. Chald. ma: *przygotujcie się.*

20. *Ale przez miesiąc dni.* Przez cały miesiąc, czyli przez wszystkie dni miesiąca.— *Aż polezie przez nozdrze.* Zaraz wyjaśnia to, gdy mówi: *i obróci się w obrzydliwość.*

21. *Sześćset tysięcy.* Saméj piechoty hebrajskiéj, zdolnéj do boju: razem zaś z niewiastami, dziećmi, sługami i Egipcyanami liczba łatwo mogła dochodzić do trzech milionów.

23. *Ręka.* Potęga.

25. *Prorokowali.* Z Boskiego natchnienia poczęli opiewać chwałę Bożą. Tak o Saulu mówi się że prorokował, gdy jakby entuzyazmem pobudzony śpiewał pieśni na cześć Boga, 1. Reg. 10, 10.— *Ani potém przestali.* Ten duch proroczy, którego odebrali dla rządzenia ludem, nigdy ich nie opuszczał.

26. *Zostali byli.* Z pokory, czując się niegodnymi tak wielkiego zaszczytu. Tak ś. Hier. w liście 127.

27. *Eldad i Medad prorokują w obozie.* Innych 68 prorokowali w przybytku w obec Mojżesza, i jakby połączeni z Mojżeszem i jemu podlegli: owi zaś dwaj, w nieobecności, i bez wiedzy Mojżesza: i przeto Jozue obowiając się żeby to nie zmniejszało powagi Mojżesza, chce aby im zabroniono to czynić. O podobném zdarzeniu patrz ś. Łuk. r. 9, 49.

28. *Wybrany z wielu.* Najpoufalszy ze sług Mojżeszowych.

30. *I wrócił się ... do obozu.* Z przybytku do przyległych namiotów obozowych.

31. Ventus autem egrediens a Domino, arreptas trans mare coturnices detulit, et demisit in castra itinere quantum uno die confici potest, ex omni parte castrorum per circuitum, volabantque in aëre duobus cubitis altitudine super terram. *(Psal. 77, 26.)*

32. Surgens ergo populus toto die illo, et nocte, ac die altero, congregavit coturnicum, qui parum, decem coros, et siccaverunt eas per gyrum castrorum.

33. Adhuc carnes erant in dentibus eorum, nec defecerat hujuscemodi cibus; et ecce furor Domini concitatus in populum, percussit eum plaga magna nimis.

34. Vocatusque est ille locus, Sepulchra concupiscentiae; ibi enim sepelierunt populum qui desideraverat. Egressi autem de sepulchris concupiscentiae, venerunt in Haseroth, et manserunt ibi.

31. A wiatr wyszedszy od Pana, porwawszy z zamorza przepiorki, przyniósł y spuścił na oboz, drogą, ile iednego dnia uyść może ze wszytkich stron obozu w koło: y latały po powietrzu na dwa łokcia wzwysz nad ziemią.

32. Wstawszy tedy lud przez wszytek on dzień y noc, y drugiego dnia, nazbierali przepiórek, kto mało, dziesięć korcy: y suszyli ie około obozu.

33. Jescze mięso było w zębiech ich ani był ustał takowy pokarm: a oto zapalczywość Pańska wzruszywszy się na lud, uderzyła ji plagą zbytnie wielką.

34. Y nazwano ono mieysce, Groby pożądania: bo tam pogrzebli lud ktory pożądał. A ruszywszy się z Grobow pożądania, przyszli do Haseroth, y mieszkali tam.

Wykład X. J. Wujka.—**Roz. 11.** w. 16. *Zbierz mi siedmdzieziąt mężów.* Tak rozumieją niektórzy, iż ztąd się zaczął on Senat żydowski, który zwano *Sanhedrin*, był to sąd królewski, do którego główniejsze sprawy były odnoszone: tymże też był poruczony wykład trudniejszych rzeczy w zakonie, jako wspomina; 1 Paralip. 26. A nad nimi swego czasu był Mojżesz, i pewna rzecz, że nad tym sądem był zawżdy przełożony najwyższy kapłan. Bo to jaśnie mówi Deut. 17 ver. 8, iż ten sąd był kapłański.

17. *Odejmę z ducha twego.* Nie żeby miał odjąć co Mojżeszowi, albo komu inszemu: ale wziął z tegoż Ducha ś. ktorego był dał Mojżeszowi, i dał też onym siedmdziesiąt nic nieumniejszając Mojżeszowi. (August. lib. 5. de Trinit.

CAPUT XII.

ROZDZIAŁ 12.

O szemraniu Aarona i Maryi przeciw Mojżeszowi, i ukaraniu Maryi trądem.

1. Locutaque est Maria et Aaron contra Moysen propter uxorem ejus Aethiopissam,

2. et dixerunt: Num per solum Moysen locutus est Dominus? nonne et nobis similiter est locutus? Quod cum audisset Dominus

3. (erat enim Moyses vir mitissimus super omnes homines qui morabantur in terra),

4. statim locutus est ad eum, et ad Aaron et Mariam: Egredimini vos tantum tres ad tabernaculum foederis. Cumque fuissent egressi,

5. descendit Dominus in columna nubis, et stetit in introitu tabernaculi vocans Aaron et Mariam. Qui cum issent,

6. dixit ad eos: Audite sermones meos: Si quis fuerit inter vos propheta Domini, in visione apparebo ei, vel per somnium loquar ad illum.

1. Y mówiła Maria y Aaron przeciw Moyżeszowi dla żony iego Murzyńskiéy,

2. y rzekli: Y zali tylko przez Moyżesza samego mowił Pan? a za y nam takiesz nie mówił? Co gdy usłyszał Pan

3. (bo Moyżesz był mąż barzo cichy nad wszytkie ludźie, którzy mieszkali na ziemi)

4. wnet rzekł do niego, y do Aarona, y do Mariiéy: wynidźćie tylko was troie do przybytku przymierza. A gdy wyszli,

5. stąpił Pan w słupie obłokowym, y stanął w weszćiu przybytku, wołaiąc Aarona y Mariiéy. Którzy gdy szli,

6. rzekł do nich: Słuchayćie słów moich: Jeśli kto będźie między wami prorok Pański, w widzeniu ukażę mu się, albo przez sen będę mowił do niego.

---

31. *Wiatr wyszedłszy od Pana.* Przeciw prawom przyrodzenia od Boga zesłany.— *Z zamorza.* Czerwonego.— *Przepiórki.* Dane tu już powtórnie, gdyż po raz pierwszy przedtém. Exod. 16, 13.— *Spuścił na oboz.* Na około obozu, przez taką przestrzeń, którą można przejść jednego dnia.

32. *Kto mało, dziesięć korcy.* W dziesięciu korcach przynajmniéj znajdowało się sześć tysięcy przepiórek, a następnie jeden milion ludzi nazbierał sześć tysięcy milionów, cały zaś lud składający się z trzech milionów, mógł zebrać około ośmnastu tysięcy milionów.— *Suszyli je.* Aby nie gniły, lecz mogły zachowywać się na dłuższy czas.

33. *Jeszcze mięso było w zębach ich.* Już po upływie miesiąca, w ciągu którego nasycali się mięsem przepiórek, według obietnicy Boga (w. 20).— *Plagą zbytnie wielką.* Karą ognia, który potem, na prośbę Mojżesza ustał, w. 3.

R. 12. — 1. *Dla żony jego Murzyńskiéj.* Sefory, Madyanitki, która, może dla tego, że była żoną Mojżesza, wynosiła się nad Maryą; czego ta spokojnie nie zniosła. W tém szemraniu zdaje się, iż głównie zgrzeszyła Marya, i Aarona pobudziła przeciwko Mojżesza, ztąd została ukaraną trądem.

2. *Przez samego.* Jak gdyby rzekli: czyliż tylko jeden Mojżesz jest prorokiem?

3. *Bo Mojżesz był mąż bardzo cichy.* Mojżesz jako najłagodniejszy, nie mści się swéj krzywdy; przeto Bóg przyjmuje jego obronę. Mojżesz napisał tę o sobie pochwałę, bo tak było pokierowało pióro Ducha Swiętego, pobudzającego do napisania tego.

6. *W widzeniu.* W zachwycie, i w przedstawieniu się jego umysłowi, lub wyobraźni.

7. At non talis servus meus Moyses, qui in omni domo mea fidelissimus est: (*Heb. 3, 2.*)

8. ore enim ad os loquor ei: et palam, et non per aenigmata et figuras Dominum videt. Quare ergo non timuistis detrahere servo meo Moysi? (*Exod. 33, 11.*)

9. Iratusque contra eos, abiit;

10. nubes quoque recessit quae erat super tabernaculum; et ecce Maria apparuit candens lepra quasi nix. Cumque respexisset eam Aaron, et vidisset perfusam lepra,

11. ait ad Moysen: Obsecro, domine mi, ne imponas nobis hoc peccatum, quod stulte commisimus,

12. ne fiat haec quasi mortua, et ut abortivum quod projicitur de vulva matris suae: ecce jam medium carnis ejus devoratum est a lepra.

13. Clamavitque Moyses ad Dominum, dicens: Deus, obsecro, sana eam.

14. Cui respondit Dominus: Si pater ejus spuisset in faciem illius, nonne debuerat saltem septem diebus rubore suffundi? Separetur septem diebus extra castra, et postea revocabitur.

15. Exclusa est itaque Maria extra castra septem diebus; et populus non est motus de loco illo, donec revocata est Maria.

7. Ale nie taki sługa móy Moyżesz, który we wszytkim domu moim nawiernieyszy iest:

8. abowiem usty do ust mówię iemu: y iawnie, a nie przez zasłony, y figury Pana widźi. Czemużeście się nie bali uwłaczać słudze memu Moyżeszowi?

9. Y rozgniewawszy się na nie, odszedł.

10. Y obłok też odszedł który był nad przybytkiem: alić oto Maria ukazała się zbielałą trądem iako śnieg. A gdy na nię weyźrzał Aaron, y uyrzał trędem osypaną,

11. rzékł do Moyżesza: Proszę Panie móy, nie kładź na nas grzechu tego, któregośmy się głupie dopuścili:

12. Aby się nie stała ta iako martwa, y iako niedoszły płód który wypada z żywota matki swéy. Oto iuż połowica ciała iéy pożarta iest od trądu.

13. Y wołał Moyżesz do Pana: Boże, proszę uzdrów ią:

14. Któremu Pan odpowiedźiał: Gdyby był oćiec iéy plunął na iéy oblicze: ażby nie miała była przynamniéy przez śiedm dni wstydem się zapłonąć? Niech będźie wyłączoną z obozu na śiedm dni, a potym będźie zaś przyzwana.

15. Wyłączona tedy iest Maria z obozu przez śiedm dni: a lud nie ruszył się z mieysca onego, aż zaś przyzwana była Maria.

CAPUT XIII.

O wysłaniu posłańców do ziemi Obiecanéj, i wznieceniu przez nich rokoszu w narodzie.

1. Profectusque est populus de Haseroth fixis tentoriis in deserto Pharan;

2. ibique locutus est Dominus ad Moysen, dicens:

3. Mitte viros, qui considerent terram Chanaan, quam daturus sum filiis Israel, singulos de singulis tribubus, ex principibus.

4. Fecit Moyses quod Dominus imperaverat, de deserto Pharan mittens principes viros, quorum ista sunt nomina:

5. De tribu Ruben, Sammua filium Zechur.

6. De tribu Simeon, Saphat filium Huri.

7. De tribu Juda, Caleb filium Jephone.

8. De tribu Issachar, Igal filium Joseph.

9. De tribu Ephraim, Osee filium Nun.

10. De tribu Benjamin, Phalti filium Raphu.

ROZDZIAŁ 13.

1. Y ruszył się lud z Haseroth, rozbiwszy namioty w pustyni Pharan,

2. y tam mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

3. pośli męże, którzyby oglądali źiemię Chananeyską, którą mam dać synom Izraelowym, po iednemu z każdego pokolenia, z przednieyszych.

4. Uczynił Moyżesz co Pan kazał, z pusczy Pharan, posławszy męże przednieysze, których te są imiona:

5. Z pokolenia Ruben, Samua syna Zechur.

6. Z pokolenia Simeon, Saphat syna Huri.

7. Z pokolenia Juda, Kaleb syna Jephone.

8. Z pokolenia Isachar, Igal syna Jozepha.

9. Z pokolenia Ephraim, Ozee syna Nun.

10. Z pokolenia Beniamin, Phalty syna Raphu.

7. *We wszystkim domu moim.* W całém zgromadzeniu Izraelitów.

8. *Usty do ust.* W ten sposób, w jaki Exod. 34, 6. Patrz pow. Ex. 33, 11.

10. *Obłok też odszedł.* Nie usuwając się i przechodząc, ale wstępując nad przybytek.

11. *Nie kładź na nas.* Niepoczytuj nam.

12. *Jako martwa.* Dla zniszczenia jej ciała przez trąd, albo jako umarła śmiercią cywilną, z powodu wyłączenia trędowatych od towarzystwa ludzi.

14. *Gdyby był... plunął.* Jak gdyby rzekł: Jakże nierównie więcéj teraz, kiedy ja ją trądem jak śliną obrzuciłem.— *Przez siedm dni.* Po upłynieniu których od Boga została uleczona, i przyzwana napowrót do obozu. Przy przyłączeniu zaś jéj do towarzystwa ludzi, nie zachowywano obrządków oczyszczenia, przepisanych dla trędowatych (Levit. 14); albowiem uzdrowienie jéj i przyzwanie cudownie przez samego Boga, było dostatecznem oczyszczeniem. Za tym przykładem ustanowiona została klątwa, czyli wyłączenie z Synagogi, a potém z Kościoła Chrześcijańskiego.

R. 13. — 1. *Z Haserot.* Gdzie była 14-ta stacya.— *Rozbiwszy namioty w pustyni Faran.* Posunąwszy się z obozem daléj na pustyni Faran, do miejsca zwanego Rethma, gdzie mieli 15-tą stacyę, jak się okazuje z r. 33, 18.

3. *Poślij mężów.* Domagał się był tego lud (Deut. 1, 22); Mojżesz zasięgał rady Boga, i Bóg zezwolił.

11. De tribu Zabulon, Geddiel filium Sodi.
12. De tribu Joseph, sceptri Manasse, Gaddi filium Susi.
13. De tribu Dan, Ammiel filium Gemalli.
14. De tribu Aser, Sthur filium Michael.
15. De tribu Nephthali, Nahabi filium Vapsi.
16. De tribu Gad, Guel filium Machi.
17. Haec sunt nomina virorum, quos misit Moyses ad considerandam terram, vocavitque Osee filium Nun, Josue.
18. Misit ergo eos Moyses ad considerandam terram Chanaan, et dixit ad eos: Ascendite per meridianam plagam. Cumque veneritis ad montes,
19. considerate terram, qualis sit: et populum qui habitator est ejus, utrum fortis sit an infirmus: si pauci numero, an plures:
20. ipsa terra, bona an mala: urbes quales, muratae, an absque muris:
21. humus, pinguis an sterilis, nemorosa an absque arboribus. Confortamini, et afferte nobis de fructibus terrae. Erat autem tempus, quando jam praecoquae uvae vesci possunt.
22. Cumque ascendissent, exploraverunt terram a deserto Sin, usque Rohob intrantibus Emath.
23. Ascenderuntque ad meridiem, et venerunt in Hebron, ubi erant Achiman et Sisai et Tholmai filii Enac; nam Hebron septem annis ante Tanim urbem Aegypti condita est.
24. Pergentesque usque ad Torrentem botri, absciderunt palmitem cum uva sua, quem portaverunt in vecte duo viri. De malis quoque granatis et de ficis loci illius tulerunt; *(Duet 1, 24.)*
25. qui appellatus est Nehelescol, id est, Torrens botri, eo quod botrum portassent inde filii Israel.
26. Reversique exploratores terrae post quadraginta dies, omni regione circuita,
27. venerunt ad Moysen et Aaron et ad omnem coetum filiorum Israel in desertum Pharan, quod est in Cades. Locutique eis et omni multitudini ostenderunt fructus terrae;
28. et narraverunt, dicentes: Venimus in terram,

11. Z pokolenia Zabulon, Geddiel syna Sodi.
12. Z pokolenia Jozeph sceptru Menasse, Gaddi syna Sus.
13. Z pokolenia Dan, Ammiel syna Gemalli.
14. Z pokolenia Aser, Sthur, syna Michaela.
15. Z pokolenia Nephtali, Nahabi syna Uapsy.
16. Z pokolenia Gad, Guel syna Mahiego.
17. Te są imiona mężów, które posłał Moyżesz na oglądanie ziemie: y nazwał Ozeasza syna Nun, Jozue.
18. Posłał ie tedy Moyżesz na oglądanie ziemie Chananeyskiéy, y rzekł do nich: Idźćie południową stroną. A gdy prziydźiećie na góry,
19. oglądaćie ziemię iaka iest: y lud który iest obywatelem iéy, ieśli iest mocny abo słaby: ieśli ich mała liczba czy więcéy:
20. sama ziemia dobra czy zła: iakie miasta, murowane czy bez muru:
21. Ziemia tłusta, czy niepłodna, gaista abo bez drzew. Bierzćie serce, a przynieśćie nam z owoców ziemie. A był czas gdy iuż skorozrzałe iagody winne ieść może.
22. A gdy poszli, wyszpiegowali ziemię od pusczy Sin, aż do Rohob wchodzącym do Emat.
23. Y poszli na południe, y przyszli do Hebron, gdźie byli Achiman, y Sisai, y Tholmai synowie Enak. Bo Hebron śiedm lat przed Thanim miastem Egyptskim zbudowane iest.
24. Y szedszy aż do strumienia grona, urznęli gałąś winną z iagodą iéy, którą nieśli na drągu dwa mężowie. Z małogranatów też y fig mieysca onego nabrali,
25. które nazwane iest Nehel Eschol, to iest strumień grona, dla tego, że ztamtąd grono winne przynieśli synowie Izraelowi.
26. Y wrócili się szpiegierze z ziemie po cztérdźieśći dni, obszedszy wszytkę krainę,
27. przyszli do Moyżesza y Aarona y do wszytkiego zgromadzenia synów Izraelowych na pustynią Pharan, która iest w Kades. A powiedźiawszy im y wszytkiemu mnostwu ukazali owoce ziemie.
28. Y powiadali rzekąc: Przyszliśmy do ziemie,

---

12. *Z pok. Józefa, sceptru Manasse.* Z tekstu hebr. może być przełożone, *z pokolenia Józefa, z pokolenia Manasse;* lecz nasz tłumacz, chcąc uniknąć powtórzenia wyrazu, na drugiém miejscu użył sceptru, który w pierwotném swojém znaczeniu oznacza rózgę, laskę i berło; ztąd bierze się niekiedy za królestwo, panowanie, i pokolenie.

17. *Nazwał Ozeasza, syna Nun, Jozue.* Mojżesz imię Ozeasza zamienił na Jozuego, dodawszy na początku imienia głoskę j (od), najprzód dla tego, iżby tém pewniejsze zwycięztwo rokowało nad Chananejczykami; albowiem Ozeasz znaczy *zbaw*, Jozue zaś *który zbawi;* 2re, aby pokazał, że od Boga trzeba oczekiwać pomyślnego skutku wojny; przydawszy bowiem do imienia Jozuego pierwszą głoskę imienia Boga, zdaje się przedstawiać ten sens, *Boga zbawienie*, albo zbawiciel od Boga dany; 3cie, bo przewidywał duchem proroczym, że Jozue, czy Jezus ten, jak go zowią LXX, będzie figurą Jezusa Chrystusa, Zbawiciela; to samo bowiem w języku hebrajskim jednego i drugiego jest mię, temi z głoskami i punktami się pisze: *Jeschuah.*

21. *Gdy już skorozrzałe jagody winne jeść można.* W miesiącu Czerwcu w Palestynie.

22. *Wchodzącym do Emat.* Bo się idzie i wchodzi do krainy Emat, która od północy kończyła ziemię świętą.

23. *Synowie Enak.* Wnuki i potomkowie Enaka, olbrzyma. Zdaje się że ci sami są to Inachidowie Greków, którzy od najdawniejszych czasów ze Wschodu przesiedlili się do Grecyi. — *Thanim, miastem Egipskiém.* T. j. znakomitém, i, jak niektórzy chcą, królewskiém. Psal. 77, 12: *Uczynił dziwy w ziemi Egipskiéj, na polu Tanejskiém.* U Jeremiasza często znajduje się wzmianka Tanis, czyli Tafnis, r. 2, 16; r. 43, 7; r. 44, 1; r. 46, 14.

24. *Gałąź winną z jagodą jéj.* Hebr. i Chald. mają: *winną latorośl i grono jagod jedno.* U pisarzów też świeckich czytamy o winogronach ogromnéj wielkości. Patrz Korneliusza a Lap. na to m.— *Dwaj mężowie.* S. Ambr. w w. 72 o ś. Cyp. powiada, że to byli Jozue i Kaleb.

28. *Mlekiem i miodem.* T. j. jest najżyzniejsza.

ad quam misisti nos, quae revera fluit lacte et melle, ut ex his fructibus cognosci potest:

29. sed cultores fortissimos habet, et urbes grandes atque muratas. Stirpem Enac vidimus ibi.

30. Amalec habitat in meridie, Hethaeus et Jebusaeus et Amorrhaeus in montanis: Chananeus vero moratur juxta mare et circa fluenta Jordanis.

31. Inter haec Caleb compescens murmur populi, qui oriebatur contra Moysen, ait: Ascendamus, et possideamus terram, quoniam poterimus obtinere eam.

32. Alii vero, qui fuerant cum eo, dicebant: Nequaquam ad hunc populum valemus ascendere, quia fortior nobis est.

33. Detraxeruntque terrae, quam inspexerant, apud filios Israel, dicentes: Terra, quam lustravimus, devorat habitatores suos: populus, quem aspeximus, procerae staturae est.

34. Ibi vidimus monstra quaedam filiorum Enac de genere giganteo, quibus comparati, quasi locustae videbamur.

do którys nas posłał, która zaiste opływa mlekiem y miodem, iako z tych owoców poznać się może:

29. ale obywatele ma barzo mocne, y miasta wielkie y murowane. Widzieliśmy tam pokolenie Enak.

30. Amalek mieszka na południe: Heteyczyk, y Jebuzeyczyk, y Amorreyczyk po górach: Chananeyczyk zaś mieszka nad morzem y przy rzece Jordanie.

31. W tym Kaleb hamuiąc szemranie ludu, które się wszczynało przeciw Moyżeszowi, rzekł: Pódźmy a pośiądźmy ziemię, bo ią odźierżeć będziem mogli.

32. Lecz drudzy którzy z nim byli, mówili: Żadną miarą nie możemy ciągnąć do tego ludu, bo mocnieyszy iest niźli my.

33. Y uwlekli ziemi, którą byli oglądali, przed synmi Izraelowymi, mówiąc: Ziemia, którąśmy przeyźrzeli, pożera obywatele swe: lud którymśmy widzieli, wysokiego wzrostu iest.

34. Tameśmy widzieli dziwy z synów Enak z rodu Olbrzymskiego: do których przyrównani zdaliśmy się iako szarańcza.

CAPUT XIV.

ROZDZIAŁ 14.

O buncie ludu przeciw Mojżeszowi, i karze wymierzonéj za to na Izraelitów.

1. Igitur vociferans omnis turba flevit nocte illa,

2. et murmurati sunt contra Moysen et Aaron cuncti filii Israel, dicentes:

3. Utinam mortui essemus in Aegypto: et in hac vasta solitudine utinam pereamus, et non inducat nos Dominus in terram istam, ne cadamus gladio, et uxores ac liberi nostri ducantur captivi. Nonne melius est reverti in Aegyptum?

4. Dixeruntque alter ad alterum: Constituamus nobis ducem, et revertamur in Aegyptum.

5. Quo audito Moyses et Aaron ceciderunt proni in terram coram omni multitudine filiorum Israel.

6. At vero Josue filius Nun, et Caleb filius Jephone, qui et ipsi lustraverant terram, sciderunt vestimenta sua, (*Eccli 46, 9.*)

7. et ad omnem multitudinem filiorum Israel locuti sunt: Terra, quam circuivimus, valde bona est:

8. si propitius fuerit Dominus, inducet nos in eam, et tradet humum lacte et melle manantem.

1. Y tak wrzesząc wszytek gmin, płakał nocy oney,

2. y szemrali przeciw Moyżeszowi y Aaronowi wszyscy synowie Izraelowi, mówiąc:

3. o bychmy byli pomarli w Egiptćie: y na tey wielkiey pustyni day Boże byśmy poginęli, y nie wprowadził nas Pan do tey ziemie, abyśmy nie upadli od miecza, a żony y dźiatki nasze nie były zaprowadzone w niewolą. Y zali nie lepiey wrócić się do Egyptu?

4. Y rzekli ieden do drugiego: Postanówmy sobie wodza, a wróćmy się do Egyptu.

5. Co usłyszawszy Moyżesz y Aaron, upadli na oblicze na ziemię przede wszytkim gminem synów Izraelowych.

6. Ale Jozue syn Nun y Kaleb syn Jephone, którzy też oględowali ziemię, rozdarli szaty swe,

7. Y do wszego zgromadzenia synów Izraelowych mówili: Ziemia którąśmy obeszli barzo dobra iest.

8. Będźieli nam Pan miłościw, wprowadźi nas do niey, y da nam ziemię mlekiem y miodem płynącą.

---

30. *Amalek mieszka na południe.* Powiadają tak szpiegowie, nie żeby kraina Amalecytów należała do ziemi Izraelitom obiecanéj, lecz że była jéj sąsiednią; ztąd Amalecytowie łatwo mogli przeszkodzić wnijścia do krainy Chanaan.

33. *Pożera obywatele swe.* Niezdrowa jest, szkodliwa i zarazliwa. Fałsz to był.

34. *Jako szarańcza.* Zbytnia i kłamliwa hyperbola dla ustraszenia ludu.

R. 14. — 3. *Na téj wielkiéj pustyni daj Boże byśmy poginęli.* Życzenie to ich spełniło się, gdy Bóg też karę na nich wymierzył (w. 23); wszyscy bowiem grób znaleźli na puszczy.

4. *Wróćmy się do Egiptu.* Któż powracającym dostarczałby żywności? azali rokoszanom Bóg zsyłałby mannę? jakimby sposobem przeprawili się przez morze Czerwone?

5. *Upadli na oblicze na ziemię.* Błagając Pana, iżby nie zsyłał zemsty na szemrzących, jak to był uczynił przy grobach Pożądania, r. 11, 33.

8. *Będzieli nam Pan miłościw.* Wyraz *będzieli* nie oznacza tu powątpiewania, lecz wskazuje sposób w jaki odniesione zostanie zwycięztwo; jak gdyby mówili: Przy łasce Bożéj wnijdziemy i t. d.; albo sens ten: jeśli nie będziecie daléj obrażać go waszym uporem.

9. Nolite rebelles esse contra Dominum, neque timeatis populum terrae hujus, quia sicut panem ita eos possumus devorare: recessit ab eis omne praesidium: Dominus nobiscum est, nolite metuere.

10. Cumque clamaret omnis multitudo, et lapidibus eos vellet opprimere, apparuit gloria Domini super tectum foederis cunctis filiis Israel.

11. Et dixit Dominus ad Moysen: Usquequo detrahet mihi populus iste? Quousque non credent mihi in omnibus signis, quae feci coram eis?

12. Feriam igitur eos pestilentia, atque consumam: te autem faciam principem super gentem magnam, et fortiorem quam haec est.

13. Et ait Moyses ad Dominum: Ut audiant Aegyptii, de quorum medio eduxisti populum istum,

14. et habitatores terrae hujus, qui audierunt, quod tu Domine in populo isto sis, et facie videaris ad faciem, et nubes tua protegat illos, et in columna nubis praecedas eos per diem, et in columna ignis per noctem: (*Exod. 13, 21.*)

15. quod occideris tantam multitudinem quasi unum hominem, et dicant:

16. Non poterat introducere populum in terram, pro qua juraverat: idcirco occidit eos in solitudine. (*Exod. 32, 28.*)

17. Magnificetur ergo fortitudo Domini sicut jurasti, dicens:

18. * Dominus patiens et multae misericordiae, ** auferens iniquitatem et scelera, *** nullumque innoxium derelinquens, qui visitas peccata patrum in filios in tertiam et quartam generationem. (**Psal. 102, 8.* ***Exod. 34, 7.* ****Exod. 20, 5.*)

19. Dimitte, obsecro, peccatum populi hujus secundum magnitudinem misericordiae tuae, sicut propitius fuisti egredientibus de Aegypto usque ad locum istum.

20. Dixitque Dominus: Dimisi juxta verbum tuum.

21. Vivo ego, et implebitur gloria Domini universa terra.

22. Attamen omnes homines, qui viderunt majestatem meam, et signa quae feci in Aegypto et in solitudine, et tentaverunt me jam per decem vices, nec obedierunt voci meae,

9. Niechćiéyćie spórnémi bydź przećiw Panu, y niebóyćie się ludźi źiemie onéy: bo iako chléb tak ie poiść możemy. Odstąpiłać od nich wszelka ó-brona: Pan z nami iest, niebóyćie się.

10. A gdy wołało wszytko zgromadzenie, y chćiało ie kamieńmi pobić, ukazała się chwała Pańska nad wiérzchem przymierza wszytkim synóm Izraelowym.

11. Y rzékł Pan do Moyżesza: Dokądże będźie mi uwłaczał ten lud? Pókiż mi wierzyć nie będą, na wszytkie znamiona którem czynił przed nimi?

12. Uderzę ie tedy morem, y wytracę: a ćiebie uczynię Kśiążęćiem nad narodem wielkim, y mocnieyszym niż ten iest.

13. Y rzékł Moyżesz do Pana: aby usłyszeli Egyptianie, z których pośrzodku wywiodłeś ten lud:

14. y obywatele téy źiemie, którzy słyszeli żeś ty Panie iest między tym ludem, y bywasz widzian twarzą w twarz, a iż ie twóy obłok zakrywa, a iż w słupie obłokowym chodźisz przed nimi wednie, a w słupie ognistym w nocy:

15. żeś pobił takie mnóstwo iako człowieka iednego: y rzekliby:

16. Nie mógł wprowadźić ludu do źiemie którą im był przyśiągł: y przeto ie pobił na pusczy:

17. Niechay tedy będźie uwielbiona moc Pańska, iakoś przyśiągł, mówiąc:

18. Pan ćiérpliwy y wielkiego miłośierdźia, odéymuiący nieprawość y grzéchy, a żadnego niewinnego nieopuszczaiący, który nawiédzasz grzéchy oyców na syniech do trzećiego y czwartego pokolenia.

19. Odpuść, proszę, grzéch ludu tego według wielkości miłośierdźia twego, iakoś był miłośćiw wychodzącym z Egyptu aż do tego mieysca.

20. Y rzékł Pan: Odpuśćiłem według słowa twego.

21. Żywię ia: y będźie napełniona chwałą Pańską wszytka źiemia.

22. Wszakże wszyscy ludźie którzy widźieli maiestat móy, y cuda którém czynił w Egiptćie y na pusczy, a kusili mię iuż przez dziesięć kroć, ani byli posłuszni głosu mego,

---

9. *Odstąpiłać od nich wszelka obrona.* Pozbawieni są Boskiéj pomocy. Hebrajczycy rozumieją to o śmierci ś. Joba, który mieszkał niedaleko Jordanu, jak dowodzi z różnych autorów Pineda, na Joba r. 1, 27; i niektórzy utrzymują, że on w tym roku umarł. Patrz Kornel. a Lap. na r. 10, 11.

10. *Kamieńmi pobić.* T. j. Kaleba i Jozuego, którzy opierali się szemrzącym.— *Chwała Pańska.* Obłok jasny wskazujący obecność Bożą.— *Nad wierzchem przymierza.* Nad przybytkiem.

11. *Będzie mi uwłaczał?* Hebr: *będzie mię gniewał?*

12. *Kśiążęciem nad narodem wielkim.* Który powstanie z ciebie, i któremu ty będziesz rozkazywał.

13. *Aby usłyszeli Egipcyanie.* Ułamkowa mowa przez Apoziopezę (zamilczenie) dla wyrażenia wielkiego uczucia, jak gdyby rzekł: Jeśli to uczynisz, posłyszą Egipcyanie, i bluźnić będą imię twoje.

16. *Był przysiągł.* Przysiągł Bóg ludowi Izraelskiemu, który się uważa zawsze za ten sam, nie zaś tym lub owym z tego ludu. Przeto przysięgę tę w zupełności wypełnił Bóg, za czasów Jozuego.

17. *Niechaj tedy będzie wielbiona moc Pańska.* Niechaj się okaże wielką, zwyciężając gniew, i pokonywając trudności pochodzące od nieprzyjaciół, z podróży i z twardego charakteru Hebrajczyków.— *Jakoś przysiągł.* Nie przysięgał Bóg, lecz jego słowom równą wiarę trzeba dawać jak i przysiędze.

18. *Żadnego niewinnego nieopuszczający.* Nikogo nie zostawujący bez kary, jeśli na nią zasłużył.—*Który nawiedzasz grzechy ojców na synach.* Nie żeby Mojżesz tego życzył, gdyż błagał o przeciwne, lecz że Bóg tak siebie wzywać kazał. Exod. 34, 6.

20. *Odpuściłem.* Nie ukarzę, jakem był powiedział.— *Według słowa twego.* Jakoś żądał.

21. *Żyję ja.* Przysięgam przez życie moje.—*Będzie napełniona chwałą Pańską wszystka ziemia.* Tak dalece dziwne rzeczy uczynię wprowadzając lud do Chananei.

23. non videbunt terram, pro qua juravi patribus eorum, nec quisquam ex illis, qui detraxit mihi, intuebitur eam. (*Deut. 1, 35.*)

24. Servum meum Caleb, qui plenus alio spiritu secutus est me, inducam in terram hanc, quam circuivit: et semen ejus possidebit eam. (*Jos. 14, 6.*)

25. Quoniam Amalecites et Chananeus habitant in vallibus. Cras movete castra, et revertimini in solitudinem per viam Maris rubri.

26. Locutusque est Dominus ad Moysen et Aaron dicens:

27. Usquequo multitudo haec pessima murmurat contra me? querelas filiorum Israel audivi.

28. Dic ergo eis: Vivo ego, ait Dominus: sicut locuti estis audiente me, sic faciam vobis.

29. In solitudine hac jacebunt cadavera vestra. Omnes qui numerati estis a viginti annis et supra, et murmurastis contra me,

30. non intrabitis terram, super quam levavi manum meam, ut habitare vos facerem, praeter Caleb filium Jephone, et Josue filium Nun.

31. Parvulos autem vestros, de quibus dixistis, quod praedae hostibus forent, introducam: et videant terram, quae vobis displicuit.

32. Vestra cadavera jacebunt in solitudine.

33. Filii vestri erunt vagi in deserto annis quadraginta, et portabunt fornicationem vestram, donec consumantur cadavera patrum in deserto,

34. juxta numerum quadraginta dierum, quibus considerastis terram: * annus pro die imputabitur. ** Et quadraginta annis recipietis iniquitates vestras, et scietis ultionem meam: (**Ezech. 4, 6.* ***Psal. 94, 10.*)

35. quoniam sicut locutus sum, ita faciam omni multitudini huic pessimae, quae consurrexit adversum me: in solitudine hac deficiet, et morietur.

36. Igitur omnes viri, quos miserat Moyses ad contemplandam terram, et qui reversi murmurare fecerant contra eum omnem multitudinem, detrahentes terrae quod esset mala, (*Judith. 8, 24. 1 Cor. 10, 10. Hebr. 3, 17. Judae 5.*)

37. mortui sunt atque percussi in conspectu Domini.

38. Josue autem filius Nun, et Caleb filius Jephone vixerunt ex omnibus, qui perrexerant ad considerandam terram.

23. nie oglądaią ziemię o którąm przysiągł oycóm ich: ani żaden z tych który mi uwłókł, nie uyźrzy iey.

24. Sługę mego Kaleba, który pełen ducha mego szedł za mną, wprowadzę do tey ziemie którą obszedł: a naśienie iego odźiedźiczy ią.

25. Iż Amalekita y Chananeyczyk mieszkaią po dolinach: iutro ruszćie obóz, y wróććie się na pusczą drogą morza czerwonego.

26. Y mówił Pan do Moyżesza y Aarona rzekąc:

27. Dokądże ta zła gromada szemrze przećiwko mnie? Narzekania synów Izraelowych słyszałem.

28. Przeto powiedz im. Żywę ia mowi Pan: jakośćie mówili gdym ia słyszał, tak wam uczynię.

29. Na tey pustyni będą leżeć trupy wasze. Wszyscy którzyśćie policzeni od dwudźiestu lat y wyższey, a szemraliśćie przećiwko mnie,

30. nie wnidźiećie do ziemie, o którą podniosłem rękę moię, żebym wam mieszkać dał, oprócz Kaleba syna Jephone, a Jozue syna Nun.

31. A dźiatki wasze, o którycheśćie mówili że miały bydź korzyśćią nieprzyiaćiołóm, wprowadzę, aby widźiały ziemię która się wam niepodobała.

32. Trupy wasze będą leżeć na pusczy.

33. Synowie waszy będą tułaczami na pustyni lat cztérdźieści, y poniosą cudzołoztwo wasze, aż zniszczeią trupy oycowskie na pusczy:

34. Według liczby cztérdźieści dni, przez któreśćie oględowali ziemię, rok za dźień przyczytan będzie. Y przez cztérdźieści lat odnieśiećie nieprawości wasze, y poznaćie pomstę moię:

35. Bo iakom rzekł tak uczynię wszytkiey téy złéy gromadźie, która powstała przećiwko mnie: na téy pustyni ustanie y pomrze.

36. Wszyscy tedy mężowie, które był posłał Moyżesz na przepatrowanie ziemie, y którzy wróćiwszy się ku szemraniu przywiedli wszytek gmin przećiwko niemu, uwłócząc ziemi, żeby zła była,

37. pomarli y pobici są przed obliczem Pańskim.

38. Lecz Jozue syn Nun, y Kaleb syn Jephone, żywi zostali ze wszytkich którzy byli szli oględować ziemię.

---

22. *Którzy widzieli majestat mój.* T. j. znaki i dziwy, dowodzące wielkości mojéj.— *Przez dziesięćkroć.* Wiele razy.

24. *Pełen ducha mego.* T. j. pełen ducha dobrego posłuszeństwa, wspaniałomyślności i ufności.—*Szedł za mną.* Rozkazy moje pełniąc bez szemrania, spodziewając się pomyślnego skutku, i w drugich nadzieję podnosząc.

25. *Mieszkają po dolinach.* Stoją obozem w sąsiednich dolinach, i na was czyhają.— *Wróćcie się na puszczę.* Już przyszli byli do Retma i Kades, blizko ziemi Obiecanéj, od któréj oddzielały tylko góry Idumei: za karę więc odwołuje ich na puszczę. Albo, iżby nie wpadli w zasadzki nieprzyjaciół, z którymi jeśliby się potykali odnieśliby porażkę, nie mając łaskawego na się Boga.

30. *O którą podniosłem rękę moję.* O któréj, jakby z podniesioną ręką w górę, przysiągłem, że wam oddam. Gen. 15, 18.

33. *Lat czterdzieści.* Izraelici wyszli z Egiptu 15 dnia pierwszego miesiąca (Num. 33, 3). Przeszli zaś Jordan, i wkroczyli do Chananei 10-go dnia miesiąca pierwszego, roku 41-go od wyjścia (Jos. 4, 19). A tak braknie tylko 6 dni do lat 40.—*Poniosą cudzołóztwo wasze.* Karę cudzołóztwa waszego, t. j. przeniewierstwa i odstąpienia od Boga i jego prawa.

34. *Nieprawości wasze.* Karę nieprawości waszych.

37. *Pomarli i pobici są.* Naglą śmiercią ukarani, oprócz Jozuego i Kaleba.— *Przed obliczem Pańskiem.* Gdy chwała Pańska jeszcze się ukazywała nad przybytkiem.

39. Locutusque est Moyses universa verba haec ad omnes filios Israel, et luxit populus nimis.
40. Et ecce mane primo surgentes ascenderunt verticem montis, atque dixerunt: Parati sumus ascendere ad locum, de quo Dominus locutus est, quia peccavimus.
41. Quibus Moyses: Cur, inquit, transgredimini verbum Domini, quod vobis non cedet in prosperum?
42. Nolite ascendere: non enim est Dominus vobiscum: ne corruatis coram inimicis vestris.*
43. Amalecites et Chananeus ante vos sunt, quorum gladio corruetis, eo quod nolueritis acquiescere Domino, nec erit Dominus vobiscum.* (*Deut. 1, 42.*)
44. At illi contenebrati ascenderunt in verticem montis. Arca autem testamenti Domini et Moyses non recesserunt de castris.
45. Descenditque Amalecites et Chananeus, qui habitabat in monte, et percutiens eos atque concidens, persecutus est eos usque Horma.

39. Y mowił Moyżesz wszytkie te słowa do wszech synów Izraelowych, y płakał lud barzo.
40. Alić oto barzo rano wstawszy wstąpili na wierzch góry, y rzekli: Gotowiśmy iść na mieysce, o którym Pan mówił: bośmy zgrzeszyli.
41. Którym rzekł Moyżesz: Czemu przestępuiećie słowo Pańskie, co się wam nie posczęści?
42. Nie chodźćie: bo nie iest Pan z wami: abyście nie polegli przed nieprzyiaćioły waszymi.
43. Amalekita y Chananeyczyk przed wami są, których mieczem polężećie, przeto żeście niechćieli słuchać Pana, ani będźie Pan z wami.
44. Lecz oni zaćmieni wstąpili na wierzch góry. A skrzynia Testamentu Pańskiego y Moyżesz nie odeszli z obozu.
45. Y zstąpił Amalekita y Chananeyczyk, który mieszkał na górze, y pobiwszy ie y pośiekszy gonił ie aż do Hormy.

CAPUT XV.

O ofiarach, o karze na pysznych, za zgwałcenie Szabatu, i znakach na podołkach płaszczów.

1. Locutus est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Loquere ad filios Israel, et dices ad eos: Cum ingressi fueritis terram habitationis vestrae, quam ego dabo vobis,
3. et feceritis oblationem Domino in holocaustum, aut victimam, vota solventes, vel sponte offerentes munera, aut in solemnitatibus vestris adolentes odorem suavitatis Domino, de bobus sive de ovibus:
4. offeret quicunque immolaverit victimam, sacrificium similae, decimam partem ephi, conspersae oleo, quod mensuram habebit quartam partem hin:
5. et vinum ad liba fundenda ejusdem mensurae dabit in holocaustum sive in victimam. Per agnos singulos
6. et arietes erit sacrificium similae duarum decimarum, quae conspersa sit oleo tertiae partis hin:
7. et vinum ad libamentum tertiae partis ejusdem mensurae offeret in odorem suavitatis Domino.
8. Quando vero de bobus feceris holocaustum aut hostiam, ut impleas votum vel pacificas victimas,
9. dabis per singulos boves similae tres decimas conspersae oleo, quod habeat medium mensurae hin:

ROZDZIAŁ 15.

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
2. Mow do synów Izraelowych, a rzecz do nich: Gdy wnidźiećie do ziemie mieszkania waszego, którą ia wam dam,
3. a uczynićie obiatę Panu na całopalenie, abo ofiarę śluby oddaiąc, abo z dobrey woley ofiaruiąc dary, abo na uroczyste święta wasze, paląc wonność wdzięczności Panu z wołów abo z owiec:
4. którykolwiekby ofiarował ofiarę, będźie ofiarował obiatę, białey mąki dźieśiątą część Ephy zaczynioną oliwą, ktora będźie miała mirrhę czwartą część hin:
5. a wina na lanie mokrych ofiar pod tąż miarą da do całopalenia, abo do ofiary. Przy każdym baranku,
6. y baranie będźie obiata białey mąki ze dwu dźieśiątych części, którąby zaczyniona była oliwą trzećiey części hin:
7. a wina na mokrą ofiarę trzećiey części teyże miary będźie ofiarował na wonność wdzięczności Panu.
8. A kiedy z wołów uczynisz całopalenie, abo ofiarę żebyś wypełnił ślub abo ofiary zapokoyne,
9. dasz do każdego wołu białey mąki trzy dźieśiąte części zaczynioney oliwą, coby miało poł miary hin:

39. *Wszystkie te słowa.* Zawierające wyrok śmierci.
40. *Wstąpili na wierzch góry.* Idumei, iżby tym sposobem rychło dostali się do Chananei. Pierwiéj ze wstrętem od niéj chcieli uciekać, teraz rzucają się do niéj nieuważnie, bez rady, skinienia i pomocy Bożéj; w obudwóch razach nieposłuszni Bogu, i dla tego tu i tam zostali ukarani, jak na to zasłużyli byli.— *Gotowiśmy iść.* Jakby chcąc poprawić pierwszy swój upor.
44. *Lecz oni zaćmieni.* Zaślepieni nieposłuszeństwem i żądzą dostania się do Chananei, nie słuchają.— *Na wierzch góry.* Gdzie znajdowali się Chananejczycy i Amalecytowie, którzy łatwo strącili i pobili Izraelitów wdzierających się na grzbiet góry.
45. *Aż do Hormy.* Miejsce to poźniéj tak zostało nazwane (niż. r. 21, 3), od klęski, jaką zadali nieprzyjaciołom Izraelici.— *Horma*, znaczy *przeklęstwo.*
R. 15. — 3. *Paląc wonność wdzięczności.* T. j. ofiarę całopalenia, albo zapokojną.

10. et vinum ad liba fundenda ejusdem mensurae in oblationem suavissimi odoris Domino.
11. Sic facies
12. per singulos boves et arietes et agnos et hoedos.
13. Tam indigenae quam peregrini
14. eodem ritu offerent sacrificia.
15. Unum praeceptum erit atque judicium tam vobis quam advenis terrae.
16. Locutus est Dominus ad Moysen, dicens:
17. Loquere filiis Israel, et dices ad eos:
18. Cum veneritis in terram, quam dabo vobis,
19. et comederitis de panibus regionis illius, separabitis primitias Domino
20. de cibis vestris. Sicut de areis primitias separatis,
21. ita et de pulmentis dabitis primitiva Domino.
22. Quodsi per ignorantiam praeterieritis quidquam horum, quae locutus est Dominus ad Moysen,
23. et mandavit per eum ad vos, a die qua coepit jubere et ultra,
24. oblitaque fuerit facere multitudo: offeret vitulum de armento, holocaustum in odorem suavissimum Domino, et sacrificium ejus ac liba, ut ceremoniae postulant, hircumque pro peccato:
25. et rogabit sacerdos pro omni multitudine filiorum Israel: et dimittetur eis, quoniam non sponte peccaverunt, nihilominus offerentes incensum Domino pro se, et pro peccato atque errore suo:

26. et dimittetur universae plebi filiorum Israel, et advenis, qui peregrinantur inter eos: quoniam culpa est omnis populi per ignorantiam.

27. Quodsi anima una nesciens peccaverit, offeret capram anniculam pro peccato suo:
28. et deprecabitur pro ea sacerdos, quod inscia peccaverit coram Domino: impetrabitque ei veniam, et dimittetur illi.
29. Tam indigenis quam advenis una lex erit omnium, qui peccaverint ignorantes.

30. Anima vero, quae per superbiam aliquid commiserit, sive civis sit ille, sive peregrinus (quoniam adversus Dominum rebellis fuit), peribit de populo suo;
31. verbum enim Domini contemsit, et praeceptum illius fecit irritum: idcirco delebitur, et portabit iniquitatem suam.
32. Factum est autem, cum essent filii Israel in solitudine, et invenissent hominem colligentem ligna in die sabbati,

10. y wina na lanie mokrey ofiary teyże miary na obiatę nawdźięcznieyszey wonności Panu.
11. Tak uczynisz,
12. Przy każdym wole, y baranie, y baranku, y kożiełku.
13. Tak obywatele iako y cudzoźiemcy,
14. tymże sposobem ofiary będą ofiarować.
15. Jedno przykazanie y sąd będźie tak wam, iako przychodniom źiemie.
16. Mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
17. Mow synom Izraelowym, y rzecz do nich:
18. Gdy wnidźiecie do źiemie, którą wam dam,
19. a będźiecie ieść chleb onéy krainy, oddźielicie pierwociny Panu,
20. z pokarmów waszych. Jako z boiewisk pierwociny oddźielacie:
21. tak y z pokarmów dacie pierwociny Panu.
22. A ieśli z niewiadomości przestąpicie cokolwiek z tych rzeczy, które mówił Pan do Moyżesza,
23. y roskazał przezeń do was, odednia którego począł roskazować y daléy,
24. y zapomni uczynić mnostwo: ofiaruie cielca z stada całopalenie, na wonność przewdźięczną Panu, y obiatę iego y mokrą ofiarę, iako Ceremonie chcą, y kozła za grzech:
25. y będźie prosił kapłan za wszytko zgromadzenie synow Izraelowych, a będźie im odpuszczono, ponieważ nie umyślnie zgrzeszyli: przecię iednak ofiaruiąc zapał Panu za się, y za grzech, a omylenie swoie:
26. y będźie odpuszczono wszytkiemu ludowi synów Izraelowych, y przychodniom którzy gośćmi są między nimi: ponieważ wina iest wszytkiego ludu z niewiadomości.
27. A ieśli iedna dusza zgrzeszy niewiedząc, ofiaruie kozę roczną za grzech swóy:
28. y będźie się kapłan modlił za nią, że z niewiadomości zgrzeszyła przed Panem: y uprosi iéy odpuszczenie, a będźie iéy odpuszczono.
29. Tak obywatelom iako y przychodniom zakon ieden będźie wszytkim, którzyby zgrzeszyli niewiedząc.
30. Ale dusza któraby z hardości co uczyniła, choćby był obywatel, choćia gość (ponieważ przeciwko Panu sprzećiwny był) zginie z ludu swego:

31. słowo bowiem Pańskie wzgardźił, y przykazanie iego zgwałćił: przetóż zgładzon będźie y poniesie nieprawość swoię.
32. Y stało się, gdy byli synowie Izraelowi na pusczy, y należli człowieka zbieraiącego drwa w dźień Sobotni,

13. *Cudzoziemcy.* Którzy stali się prozelitami.
20. *Z pokarmów.* Z chlebów. *Jako z bojewisk.* Ze zboża. Podobnież i z prass winnych.
21. *Z pokarmów.* Z ciasta mąki zamieszanéj do pieczenia chleba.
24. *Cielca z stada.* W Levit. 4, 13, przepisano, aby jeśli cały lud zgrzeszy, ofiarowano za grzech cielca, który powinien być spalonym za obozem. Tu zaś dodano, iżby prócz tego cielca, złożono na całopalenie innego, i kozła za grzech.
25. *Ofiarując zapał.* Ofiarę, któraby była spalona.
31. *Przykazanie jego zgwałcił.* Naruszył przykazanie, uczynił je daremnem, nie co do obowiązku zachowania go, ale co do jego użytku i celu, jakim jest posłuszeństwo Bogu.
32. *Zbierającego drwa w dzień sobotni.* Na puszczy zachowywali Szabat co do przestanku od robot, nie co do ofiar.

33. obtulerunt eum Moysi et Aaron et universae multitudini.

34. Qui recluserunt eum in carcerem, nescientes quid super eo facere deberent.

35. Dixitque Dominus ad Moysen: Morte moriatur homo iste, obruat eum lapidibus omnis turba extra castra.

36. Cumque eduxissent eum foras, obruerunt lapidibus, et mortuus est sicut praeceperat Dominus.

37. Dixit quoque Dominus ad Moysen:

38. Loquere filiis Israel, et dices ad eos, ut faciant sibi fimbrias per angulos palliorum, ponentes in eis vittas hyacinthinas: *(Deut. 22, 12.)*

39. quas cum viderint, recordentur omnium mandatorum Domini, nec sequantur cogitationes suas et oculos per res varias fornicantes,

40. sed magis memores praeceptorum Domini faciant ea, sintque sancti Deo suo.

41. Ego Dominus Deus vester, qui eduxi vos de terra Aegypti, ut essem Deus vester.

33. stawili go Moyżeszowi, y Aaronowi, y wszytkiemu zgromadzeniu.

34. Którzy zamknęli go w ćiemnicy, niewiedząc coby z nim czynić mieli.

35. Y rzekł Pan do Moyżesza: Śmiercią niech umrze ten człowiek: niech go kamieńmi zabiie wszytka rzesza za obozem.

36. Y wywiózszy go precz, zabili go kamieńmi, y umarł, iako Pan przykazał.

37. Y rzekł Pan do Moyżesza:

38. Mów synom Izraelowym, y rzeczesz do nich: aby sobie poczynili bramy na rogach płaszczów, przyprawiwszy do nich sznurki z hiacyntu:

39. na które gdy weyźrzą, niech wspominaią na wszytkie przykazania Pańskie, ani się niech nie udawaią za myślami swémi, y za oczami po rozmaitych rzeczach cudzołożąc:

40. ale raczéy pamiętaiąc na przykazanie Pańskie, niech ie pełnią y niech będą świętymi Bogu swoiemu.

41. Jam Pan Bóg wasz, którym was wywiódł z ziemie Egyptskiéy, abym był Bogiem waszym.

CAPUT XVI.

ROZDZIAŁ 16.

O buncie Korego, Dątana i Abirona, i karze zesłanéj na przestępców.

1. Ecce autem Core filius Isaar, filii Caath, filii Levi, et Dathan atque Abiron filii Eliab, Hon quoque filius Pheleth de filiis Ruben,

2. surrexerunt contra Moysen, aliique filiorum Israel ducenti quinquaginta viri proceres synagogae, et qui tempore concilii per nomina vocabantur.

3. Cumque stetissent adversum Moysen et Aaron, dixerunt: Sufficiat vobis, quia omnis multitudo sanctorum est, et in ipsis est Dominus: cur elevamini super populum Domini? *(Eccli 45, 22. Judae 11.)*

4. Quod cum audisset Moyses, cecidit pronus in faciem,

5. locutusque ad Core et ad omnem multitudi-

1. Alić oto Kore syn Isaar, syna Kaath, syna Lewi, y Dathan, y Abiron, synowie Eliab, Hon też syn Pheleth, z synow Ruben,

2. powstali przeciw Moyżeszowi, y inni z synów Izraelowych dwieście pięćdźieśiąt mężów, przednieyszy z Synagogi, y ktorych czasu rady mianowićie przyzywano.

3. Y gdy stanęli przeciw Moyżeszowi y Aaronowi, rzekli: Mieyćie dosyć, bo wszytek lud świętych iest, a iest Pan między nimi: Przecz się wynaszaćie nad ludem Pańskim?

4. Co gdy usłyszał Moyżesz, upadł na oblicze swoie,

5. y mówił do Kore, y do wszytkiego mnostwa:

35. *Śmiercią niech umrze.* Ustawy, zwłaszcza świeżo postanowione, powinny być usankcyonowane karą.

38. *Bramy.* W ten sposób, jak widzimy na końcu płócien wystające niejakieś nitki. Te bramy nosił także i Chrystus; albowiem, Łuk. 8, 44, pow. że niewiasta dotknęła bramy szaty jego. *Brama.* Listwa u szaty, obloga, galon, jakby kutasy. Linde.— *Sznurki z hyacyntu.* Koloru fioletowego.

39. *Niech nieudawają za myślami swemi; i za oczami po rozmaitych rzeczach cudzołożąc.* Jak gdyby mówił: Noście te bramy, abyście, ostrzegani przez nie o prawie Bożém, nie szli za myślami i ciekawością umysłu i serca waszego, i za pożądliwością oczu, za któremi idąc oddalicie się od przykazań Bożych, i jakby cudzołożni nieporządną miłością i grzechami siebie splamicie. Albo myśl ta: Nie tłomaczcie prawa Bożego według myśli i zachceń waszych, naginając je do waszych żądz, iżbyście polegając na własnym sądzie nie zgrzeszyli, i nie zaciągnęli winy, która w przenośném znaczeniu, jest pewnem cudzołoztwem.

R. 16.— 1. *Kore syn Isaar.* Kore był bratem stryjecznym Mojżesza i Aarona; byli bowiem synami dwoch braci, Amrama i Isaara. Kaat spłodził Amrama i Isaara, jak się okazuje, po części tu, po części z Exod. 6, 18. — *Z synów Ruben.* Którzy nie mogli tego strawić, że od synów Rubena, pierworodnego Jakoba, odjęte zostało prawo kapłaństwa.

2. *Powstali przeciw Mojżeszowi.* Nie tak uganiając się za jego przełożeństwem, jak raczéj zazdroszcząc Aaronowi kapłaństwa, jakoby ono od nich, jako pierworodnych, odjęte zostało; zwłaszcza Kore, który był pierworodnym, Exod. 6, 21.

3. *Miejcie dosyć.* Żyjcie jako prywatni, przestając każdy na swoim losie.— *Bo wszystek lud świętych jest.* Bo wszystek ten lud Hebrajski święty jest, i z Bogiem, przez wiarę, religią i przymierze zawarte na górze Synai złączony i jakby poświęcony równie jak i wy, o Mojżeszu i Aaronie! — *Jest Pan między nimi.* Pan przybywa im z pomocą, i obsypuje swemi dobrodziejstwy,

4. *Upadł na oblicze swoje.* Błagając pokornie Boga, aby ten rokosz Korego rozsądził.

5. *Którzy do niego należą.* Do tych słów odwołuje się apostoł, II Gen. 2, 19, kiedy mówi: *Zna Pan, którzy są jego.*— *Świętych przytączy do siebie.* Zewnętrz-

nem: Mane, inquit, notum faciet Dominus, qui ad se pertineant, et sanctos applicabit sibi: et quos elegerit, appropinquabunt ei.

6. Hoc igitur facite: Tollat unusquisque thuribula sua, tu Core, et omne concilium tuum:

7. et hausto cras igne, ponite desuper thymiama coram Domino: et quemcunque elegerit, ipse erit sanctus: multum erigimini filii Levi.

8. Dixitque rursum ad Core: Audite filii Levi:

9. Num parum vobis est quod separavit vos Deus Israel ab omni populo, et junxit sibi, ut serviretis ei in cultu tabernaculi, et staretis coram frequentia populi, et ministraretis ei?

10. Idcirco ad se fecit accedere te et omnes fratres tuos filios Levi, ut vobis etiam sacerdotium vendicetis,

11. et omnis globus tuus stet contra Dominum? quid est enim Aaron, ut murmuretis contra eum?

12. Misit ergo Moyses, ut vocaret Dathan et Abiron filios Eliab. Qui responderunt: Non venimus:

13. numquid parum est tibi, quod eduxisti nos de terra, quae lacte et melle manabat, ut occideres in deserto, nisi et dominatus fueris nostri?

14. Revera induxisti nos in terram, quae fluit rivis lactis et mellis, et dedisti nobis possessiones agrorum et vinearum: an et oculos nostros vis eruere? non venimus.

15. Iratusque Moyses valde, ait ad Dominum: Ne respicias sacrificia eorum: tu scis quod ne asellum quidem unquam acceperim ab eis, nec afflixerim quempiam eorum.

16. Dixitque ad Core: Tu, et omnis congregatio tua state seorsum coram Domino, et Aaron die crastino separatim.

17. Tollite singuli thuribula vestra, et ponite super ea incensum, offerentes Domino ducenta quinquaginta thuribula: Aaron quoque teneat thuribulum suum.

18. Quod cum fecissent, stantibus Moyse et Aaron,

19. et coacervassent adversum eos omnem multitudinem ad ostium tabernaculi, apparuit cunctis gloria Domini.

Jutro rano okaże Pan, którzy do niego należą, y święte przyłączy do siebie: a które obierze, przybliżą się do niego.

6. To tedy uczynićie: Weźmi każdy kadźidlnicę swoię, ty Kore y wszytek zbór twóy:

7. a nabrawszy iutro ognia, nakładźćie nań kadźidła przed Panem: a kogokolwiek obierze, ten będźie święty: bardzo się wynośićie synowie Lewi.

8. Y rzékł zaś do Korego: Słuchayćie synowie Lewi:

9. Y zali wam mało że was oddźielił Bóg Izraelów od wszytkiego ludu, y przyłączył sobie, abyśćie mu służyli w służbie przybytku, y stali przed mnostwem ludu y służyli mu?

10. Dla tegóż kazał przystąpić do siebie tobie, y wszytkiéy braćiéy twéy synóm Lewi, abyśćie téż sobie kapłaństwo przywłaszczali,

11. ażeby wszytek zbór twóy powstał przećiw Panu? bo cóż iest Aaron żebyśćie szemrali przećiw iemu?

12. Posłał tedy Moyżesz aby zawołał Dathan y Abiron syny Eliab. Którzy odpowiedźieli: Nie póydźiemy:

13. małoli na tym masz żeś nas wywiódł z źiemie która mlékiem y miodem płynęła, abyś pobił na pustyni, iedno abyś panował nad nami?

14. Poprawdźie wwiódłeś nas do źiemie, która płynie strumieńmi mléka y miodu, y dałeś nam ośiadłośći pól y winnic: czyli y oczy nasze chcesz wyłupić? niepóydźiemy.

15. Y rozgniewany Moyżesz bardzo, rzékł do Pana: Nie patrz na ich ofiary: ty wiész żem nigdy ani ośiełka nie wźiął od nich, anim utrapił żadnego z nich.

16. Y rzékł do Korego: Ty y wszystek zbór twóy stańćie osobno przed Panem, a Aaron iutrzeyszego dnia osobno.

17. Weźćież każdy kadźidlnice wasze, a nakładźćie na nie kadźidła, ofiarniąc Panu, dwieśćie pięćdźieśiąt kadźidlnic: Aaron téż niechay trzyma kadźidlnicę swoię.

18. Co gdy uczynili, gdy stał Moyżesz y Aaron,

19. y zgromadźili przeciwko im wszytek lud do drzwi przybytku: ukazała się wszytkim chwała Pańska.

---

nym znakiem okaże tego kogo chce, aby mu był poświęcony na kapłaństwo, i spełniał ten święty urząd.— *Których obierze, przybliżą się do niego.* Kapłaństwo sprawować będą ci, których sam Bóg do tego obierze, a nie inni.

7. *Przed Panem.* Przed Świętém Świętych, na ołtarzu kadzenia.— *Ten będzie święty.* Odłączony i wybrany od Boga do kapłaństwa. — *Bardzo się wynosicie synowie Lewi.* Bardzo się pysznicie i wiele sobie przywłaszczacie.

11. *Zbór twój.* Zgromadzenie. — *Bo cóż jest Aaron?* Cóż uczynił Aaron? wszakże nie on sam przywłaszczył sobie kapłaństwo, ale od Boga był powołany.

12. *Posłał tedy Mojżesz.* Posłańca do nieobecnych Datana i Abirona i takoż do Hona, sam bowiem tylko Kore znajdował się przed Mojżeszem. — *Nie pójdziemy.* Nie chcemy przyjść.

14. *Po prawdzie wwiodłeś nas.* Jest to szydercza przymówka; jak gdyby rzekł: Czyliż ta to jest na puszczy owa ziemia najżyzniejsza, do któréj chełpiłeś się, że masz nas wprowadzić?— *Oczy nasze chcesz wyłupić?* Iżbyśmy nie widzieli twoich szalbierstw. Albo sens ten: azali chcesz także okrucieństwo wywierać na nas, jeśli nie będziemy tobie ulegali?

15. *Ofiary.* Kadzenia; nie ofiary bowiem, ale tylko kadzidła przynieśli.

17. *Dwieście pięćdziesiąt kadzidlnic.* Nie ze świątnicy wzięte, ale rokoszanie sporządzili byli je sobie.

18. *Co gdy uczynili.* Owych 250, Datan i Abiron, Kore i Hon nie chcieli przybyć z zuchwałego uporu, albo że obawiali się jakiego nieszczęścia od Boga.

19. *Chwała Pańska.* Większa niż zwykle światłość w słupie obłoku, wskazująca obecność Boga.

20. Locutusque Dominus ad Moysen et Aaron, ait:
21. Separamini de medio congregationis hujus, ut [eos repente disperdam.
22. Qui ceciderunt proni in faciem, atque dixerunt: Fortissime Deus spirituum universae carnis, num, uno peccante, contra omnes ira tua desaeviet?
23. Et ait Dominus ad Moysen:
24. Praecipe universo populo, ut separetur a tabernaculis Core, et Dathan et Abiron.
25. Surrexitque Moyses, et abiit ad Dathan et Abiron, et sequentibus eum senioribus Israel,
26. dixit ad turbam: Recedite a tabernaculis hominum impiorum, et nolite tangere quae ad eos pertinent, ne involvamini in peccatis eorum.
27. Cumque recessissent a tentoriis eorum per circuitum, Dathan et Abiron egressi stabant in introitu papilionum suorum cum uxoribus et liberis, omnique frequentia.
28. Et ait Moyses: In hoc scietis, quod Dominus miserit me, ut facerem universa quae cernitis, et non ex proprio ea corde protulerim.
29. Si consueta hominum morte interierint, et visitaverit eos plaga, qua et ceteri visitari solent, non misit me Dominus:
30. sin autem novam rem fecerit Dominus, ut aperiens terra os suum deglutiat eos et omnia quae ad illos pertinent, descenderintque viventes in infernum, scietis quod blasphemaverint Dominum.
31. Confestim igitur ut cessavit loqui, dirupta est terra sub pedibus eorum, *(Deut. 11, 6. Psal. 105, 17.)*
32. et aperiens os suum, devoravit illos cum tabernaculis suis et universa substantia eorum;
33. descenderuntque vivi in infernum operti humo, et perierunt de medio multitudinis.
34. At vero omnis Israel, qui stabat per gyrum, fugit ad clamorem pereuntium, dicens: Ne forte et nos terra deglutiat.

20. Y mówiąc Pan do Moyżesza y Aarona, rzekł:
21. Odłączćie się z pośrzodku zboru tego, że ie znagła zatracę.
22. Którzy upadli na twarz y rzekli: Namocnieyszy Boże Duchów wszelkiego ciała, izali gdy ieden zgrzeszy, przeciw wszytkim gniew twóy srożyć się będźie?
23. Y rzekł Pan do Moyżesza:
24. Rozkaż wszytkiemu ludu aby się odłączył od namiotów Kore, y Dathan, y Abiron.
25. Y wstał Moyżesz, y szedł do Dathan y Abiron: a gdy szli za nim starszy Izraelowi,
26. rzekł do ludu: Odstąpćie od namiotów ludźi niezbożnych, a nie dotykaćie się co do nich należy, abyśćie nie byli zagarnieni w grzechach ich.
27. A gdy odstąpili od namiotów ich w około: Dathan y Abiron wyszedłszy stali w weszćiu namiotów swoich z żonami y z dźiećmi, y ze wszytkim zborem.
28. Y rzekł Moyżesz: Po tym poznaćie że mię Pan posłał abych czynił wszytko co widźićie, a nie z własnegom to serca wymyślił.
29. Jeśli zwyczayną ludźiom śmiercią zginą, y nawiedźi ie plagą, którą y inni nawiedzeni bydź zwykli, nie posłał mię Pan:
30. ale ieśli nową rzecz uczyni Pan, że otworzywszy źiemia pasczekę swą pożrze ie, y wszytko co do nich należy, y zstąpią żywi do piekła, poznaćie że zbluźnili Pana.
31. Natychmiast tedy skoro przestał mówić, rozstąpiła się źiemia pod nogami ich,
32. y otworzywszy pasczekę swą, pożarła ie z namioty ich, y ze wszytką maiętnośćią ich;
33. y zstąpili żywo do piekła, okryći źiemią, y zginęli z posrzodku zgromadzenia.
34. Ale y wszytek Izrael który stał około, ućiekł na krzyk ginących, mówiąc: By snadź y nas źiemia nie pożarła.

---

21. *Odłączcie się z pośrodka zboru tego.* I żądających kapłaństwa, i ludu tego, który im sprzyjał. Dobrych poddanych jest powinnością nie łączyć się z rokoszanami; ztąd Mojżesz zanosi modlitwę za lud, jak następuje:

22. *Boże duchów wszelkiego ciała.* Który każdą duszę ludzką, która ożywia ciało, stworzyłeś; albo, który przenikasz wnętrze ciała, poznajesz duszę, skłonności i żądze.— *Izali gdy jeden zgrzeszy....* Niewielu zgrzeszyli, im tylko należy się kara. Lud nie był tak zuchwały, jak oni; lecz on lżej zgrzeszył, powodując się nowością rzeczy i ciekawością: godzien jest przeto, żebyś mu przepuścił.

24. *Kore, Daton i Abiron.* I Hon takoż, bo wszyscy czteréj byli przewódcami rokoszu.

26. *W grzechach ich.* Abyście nie stali się uczęstnikami kary grzeszników.

27. *Ze wszystkim zborem.* Sług, służebnic, dzieci.

28. *Abym czynił wszystko.* Com uczynił przy wyprowadzeniu was z Egiptu, całym zarządem moim, a mianowicie co się tyczy wyboru na kapłaństwo Aarona i jego synów.

29. *Plaga, którą i inni nawiedzeni być zwykli.* Która nie jest nadzwyczajną; która nie raz bywa zsyłaną od Boga; jako to: głód, morowe powietrze, wojna.

30. *Otworzy ziemia paszczękę swą.* Uczyniwszy przepaść.— *Zbluźnili Pana.* Dzieło bowiem Boże, to jest: kapłaństwo Aarona oszkalowali i przypisali je nie Bogu, lecz Mojżeszowi i jego niesprawiedliwym względom: a to jest bluźnierstwem. Bo bluźnierstwo jest wtedy, kiedy się dzieło Boże przyznaje czartu, lub człowiekowi, jak wid. Math. 12, 31.

32. *Ze wszystką majętnością ich.* Żony, synowie i inni przyjaciele i domownicy, stali się uczęstnikami grzechu, pochwalając ich rokosz; dla tego Bóg i ich tąż karą ogarnął. Niemowlęta, które z powodu wieku nie mogły popełnić grzechu, takoż zostały pochłonięte, iżby w nich rodzice byli karani od Boga, który jest Panem życia i śmierci. Jeśliby dłużéj żyły, możeby naśladowały swoich rodziców; i zkądinąd nie przepuszczając ciałom, dusze zapewne Bóg oszczędził; albowiem prawdopodobna jest, że zostali oczyszczeni od grzechu pierworodnego przez pośrednictwo prawa natury; albowiem obrzezanie na puszczy nie było w użyciu.

33. *Do piekła.* Patrz Wujka.— *Okryci ziemią.* Ziemią która była się rozeszła, paszczę swą zawarła.

35. Sed et ignis egressus a Domino, interfecit ducentos quinquaginta viros, qui offerebant incensum.
36. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
37. Praecipe Eleazaro, filio Aaron sacerdoti, ut tollat thuribula, quae jacent in incendio, et ignem huc illucque dispergat, quoniam sanctificata sunt

38. in mortibus peccatorum: producatque ea in laminas, et affigat altari, eo quod oblatum sit in eis incensum Domino, et sanctificata sint, ut cernant ea pro signo et monimento filii Israel.
39. Tulit ergo Eleazar sacerdos thuribula aenea, in quibus obtulerant hi, quos incendium devoravit, et produxit ea in laminas, affigens altari;
40. ut haberent postea filii Israel, quibus commonerentur, ne quis accedat alienigena, et qui non est de semine Aaron ad offerendum incensum Domino, ne patiatur sicut passus est Core, et omnis congregatio ejus, loquente Domino ad Moysen.

41. Murmuravit autem omnis multitudo filiorum Israel sequenti die contra Moysen et Aaron, dicens: Vos interfecistis populum Domini.
42. Cumque oriretur seditio, et tumultus increscceret,
43. Moyses et Aaron fugerunt ad tabernaculum foederis. Quod, postquam ingressi sunt, operuit nubes et apparuit gloria Domini.
44. Dixitque Dominus ad Moysen:
45. Recedite de medio hujus multitudinis, etiam nunc delebo eos. Cumque jacerent in terra,
46. dixit Moyses ad Aaron: Tolle thuribulum, et hausto igne de altari, mitte incensum desuper, pergens cito ad populum, ut roges pro eis: jam enim egressa est ira a Domino, et plaga desaevit. *

47. Quod cum fecisset Aaron, et cucurrisset ad mediam multitudinem, quam jam vastabat incendium, obtulit thymiama; * *(Sap. 18, 21.)*
48. et stans inter mortuos ac viventes, pro populo deprecatus est, et plaga cessavit.
49. Fuerunt autem, qui percussi sunt, quatuordecim millia hominum et septingenti, absque his qui perierant in seditione Core.
50. Reversusque est Aaron ad Moysen ad ostium tabernaculi foederis, postquam quievit interitus.

35. Lecz y ogień wyszedszy od Pana zabił dwieście pięćdziesiąt mężów, którzy ofiarowali kadzenie.
36. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
37. Przykaż Eleazarowi synowi Aaronowemu kapłanowi, aby pozbiérał kadźidlnice które leżą na pogorzelisku, a ogień tam y sam niech rozmiećie: bo są poświęcone
38. śmiercią grzeszników, a niech ie rozbiie na blachy, y przybiie do ołtarza, przeto że ofiarowano w nich kadzenie Panu y poświęcone są; aby ie widźieli na znak y pamiątkę synowie Izraelowi.
39. Y pozbiérał Eleazar kapłan kadźidlnice miedźiane w których ofiarowali oni których ogień pożarł, y rozbił ie na blachy, przybiiaiąc do ołtarza;
40. aby mieli na potym synowie Izraelowi, czymby się upomnieli, żeby żaden nieprzystępował obcy, y który nie iest z naśienia Aaronowego do ofiarowania kadźidła Panu, aby nie ćierpiał iako ućierpiał Kore y wszytek zbiór iego, iako mówił Pan przez Moyżesza.
41. Lecz wszytko mnostwo synów Izraelowych szemrało nazaiutrz przeciw Moyżeszowi y Aaronowi, rzekąc: Wyśćie pobili lud Pański.
42. A gdy się wsczynał rozruch, y tumult rósł,

43. Moyżesz y Aaron ućiekli do przybytku przymierza. Który, gdy weszli, okrył obłok, y ukazała się chwała Pańska.
44. Y rzekł Pan do Moyżesza:
45. Wynidźćie z pośrzodku tego zgromadzenia, y teraz ie zgładzę. A gdy leżeli na ziemi,
46. rzekł Moyżesz do Aarona: Weźmi kadźidlnicę, a nabrawszy ognia z ołtarza, nakładź nań kadźidła, szedłszy prędko do ludu, abyś się modlił za nimi: bo iuż wyszedł gniew od Pana, a plaga się sroży.
47. Co gdy uczynił Aaron, y wbieżał w pośrzód ludu, który iuż ogień porażał, ofiarował kadzenie;

48. a stoiąc między martwémi y żywémi prosił za ludem, y przestała plaga.
49. A było którzy są pobići, cztérnaśćie tyśięcy y śiedm set ludźi, oprócz tych którzy poginęli w rozruchu Korego.
50. Y wrócił się Aaron do Moyżesza do drzwi przybytku przymierza, gdy zgubienie przestało.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 16. w. 33. *Zstąpili żywo do piekła.* Te słowa o miejscu albo o piekle potępionych rozumie *Epiphanius in Ancorato.* Hieronim S. także *in cap. 4. ad Ephes.* i Beda *in cap. 10. Num.* A to pewna, że ci w żydowskim języku nie dadzą inszym naprzód, bo i słowo *Scheol*, właśnie znaczy przepaść, i pospolicie je rozumieją o podziemnych miejscach dusz. Przetoż LXX wszędzie przełożyli na Greckie ἅδμν, Hiero-

---

35. *Wyszedłszy od Pana.* Z ołtarza całopalenia, z którego brali ogień do zapalenia kadzidła.— *Którzy ofiarowali kadzenie.* Którzy gotowali się do ofiarowania.
37. *Poświęcone.* Przez dotknięcie się ognia świętego i kadzidła. Albo poświęcone są, gdy Bóg wywarł zemstę nad bezbożnymi; to zdaje się wyrażać słowa: *śmiercią grzeszników.* Albo naostatek poświęcone są, bo złożone zostały w przybytku i w nim przechowywane na wieczną zaszłego wypadku pamiątkę.
38. *Śmiercią grzeszników.* Przez śmierć, jakem powiedział, albo w czasie kiedy grzesznicy zostali zatraceni.
39. *Przybijając do ołtarza.* Całopalenia.
45. *A gdy leżeli na ziemi.* Mojżesz i Aaron błagając za lud.
47. *Ofiarował kadzenie.* Godziło się ofiarować tylko w przybytku, na ołtarzu kadzenia; lecz uczynił tu wyjątek z rozkazu Mojżesza, działającego z wyższego natchnienia.

nim Ś. *infernum*, to jest piekło. Rabbi Dawid *in Psalm.* 9. i Rabbi Abenesdra *in Psalm.* 138. i Rabbi Lewi *in Prov.* 15. wykładają, miejsce dusz pod ziemią. A nigdy się im nie śniło o grobie albo jamie, jako to Heretycy, a zwłaszcza Nowochrzczeńcy, i nowotni żydowie wykładają: wszakże by najbardziéj niechcieli, przecie i tu i na inszych miejscach muszą zwać piekłem, o czém będziesz miał niżéj, czytaj *Gen.* 37. *ver.* 35 i 42. *ver.* 38.

CAPUT XVII.

ROZDZIAŁ 17.

O lasce Aarona, która zakwitła i owoc wydała.

1. Et locutus est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Loquere ad filios Israel, et accipe ab eis virgas singulas per cognationes suas, a cunctis principibus tribuum, virgas duodecim, et uniuscujusque nomen superscribes virgae suae:
3. nomen autem Aaron erit in tribu Levi, et una virga cunctas seorsum familias continebit:
4. ponesque eas in tabernaculo foederis coram testimonio, ubi loquar ad te:
5. quem ex his elegero, germinabit virga ejus: et cohibebo a me querimonias filiorum Israel, quibus contra vos murmurant.
6. Locutusque est Moyses ad filios Israel; et dederunt ei omnes principes virgas per singulas tribus; fueruntque virgae duodecim absque virga Aaron.
7. Quas cum posuisset Moyses coram Domino in tabernaculo testimonii;
8. sequenti die regressus invenit germinasse virgam Aaron in domo Levi; et turgentibus gemmis eruperant flores, qui, foliis dilatatis, in amygdalas deformati sunt.
9. Protulit ergo Moyses omnes virgas de conspectu Domini ad cunctos filios Israel; viderunt-que et receperunt singuli virgas suas.
10. Dixitque Dominus ad Moysen: Refer virgam Aaron in tabernaculum testimonii, ut servetur ibi in signum rebellium filiorum Israel, et quiescant querelae eorum a me, ne moriantur. *(Hebr. 9, 4.)*
11. Fecitque Moyses, sicut praeceperat Dominus.
12. Dixerunt autem filii Israel ad Moysen: Ecce consumti sumus, omnes perivimus:
13. quicunque accedit ad tabernaculum Domini, moritur: num usque ad internecionem cuncti delendi sumus?

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
2. Mów do synów Izraelowych, a weźmi od nich po lasce wedle pokolenia ich, od wszystkich książąt pokolenia, lasek dwanaście, y każdego imię napiszesz na lasce iego:
3. a imię Aaronowe będźie w pokoleniu Lewi, y iedna laska wszytkie z osobna familie mieć będźie:
4. y położysz ie w przybytku przymierza przed świadectwem, gdźie będę mówił do ciebie:
5. którego z tych obiorę, zakwitnie laska iego: y zahamuię od siebie uskarżania synów Izraelowych, którémi szemrzą przeciwko wam.
6. Y mówił Moyżesz do synów Izraelowych: y dali mu wszytkie książęta laski z każdego pokolenia: y było lasek dwanaście oprócz laski Aaronowéy.
7. Które gdy położył Moyżesz przed Panem w przybytku świadectwa;
8. nazaiutrz wróciwszy się nalazł iż zakwitnęła laska Aaronowa w domu Lewi: y gdy napęczniało pąkowie, wyszły kwiatki, które, gdy się list rozwił, w migdały się obróciły.
9. Y wyniósł Moyżesz wszystkie laski od oblicznośći Pańskiéy do wszytkich synów Izraelowych: y uyźrzeli, y odebrali każdy laskę swoię.
10. Y rzekł Pan do Moyżesza: Odnieś laskę Aaronowę do przybytku świadectwa, aby tam była chowana na znak sprzećiwnych synów Izraelowych, a ustały szemrania ich odemnie, aby nie pomarli.
11. Y uczynił Moyżesz iako mu Pan przykazał.
12. Y rzekli synowie Izraelowi do Moyżesza: Oto znisszeliśmy, wszyscyśmy zginęli;
13. kto iedno przystąpi do przybytku Pańskiego, umiéra. Izali aż do szczątka wszyscy wytraceni bydź mamy?

CAPUT XVIII.

ROZDZIAŁ 18.

O obowiązkach Lewitów, pierwocinach i ofiarach kapłanów, i dziesięcinach.

1. Dixitque Dominus ad Aaron: Tu, et filii tui, et domus patris tui tecum portabitis iniquitatem

1. Y rzekł Pan do Aarona: Ty y synowie twoi y dóm oyca twego z tobą, ponieśiećie nieprawość

R. 17.—3. *W pokoleniu Lewi. Na lasce Lewi*, jak jest w Hebr.
4. *Przed świadectwem.* Przed Arką.
5. *Zahamuję od siebie.* Uspokoję i przekrócę.
6. *Było lasek dwanaście, oprócz laski Aaronowéj.* Pokoleń, licząc i Lewiego, było trzynaście, albowiem pokolenie Józefa było dwoiste, czyli na dwoje podzielone, t. j. Efraima i Manasessa. Od pokolenia Lewi złożona została laska Aarona, która była trzynastą.
8. *Laska Aaronowa.* Który był pierworodnym w domu, t. j. w pokoleniu Lewiego.— *Napęczniało pąkowie.* Potrójny był cud, t. j. sucha laska wydała pączki, te zaraz obróciły się w kwiaty, a od ostatnich powstały owoce.
12. *Oto zniszczeliśmy.* Wielu z nas zginęło w powyższych plagach.
13. *Kto jedno.* Nie poświęcony i od Boga nie powołany.— *Izali aż do szczątku?* Z powodu nowego tego cudu ulękli się, iżby znowu nie zesłał na nich Bóg jaką plagę. Żądają przeto, aby Mojżesz modlitwami swemi odwrócił nieszczęście, jeżeli jakie groziło.

R. 18.— 1. *Poniesiecie nieprawość świątnicy.* Odniesiecie kary, jeżeli się przestąpi w obrządkach, lub je-

sanctuarii: et tu et filii tui simul sustinebitis peccata sacerdotii vestri:

2. sed et fratres tuos de tribu Levi, et sceptrum patris tui sume tecum, praestoque sint, et ministret tibi: tu autem et filii tui ministrabitis in tabernaculo testimonii.

3. Excubabuntque Levitae ad praecepta tua, et ad cuncto opera tabernaculi: ita duntaxat, ut ad vasa sanctuarii et altare non accedant, ne et illi moriantur, et vos pereatis simul:

4. sint autem tecum, et excubent in custodiis tabernaculi, et in omnibus ceremoniis ejus. Alienigena non miscebitur vobis.

5. Excubate in custodia sanctuarii et in ministerio altaris: ne oriatur indignatio super filios Israel.

6. Ego dedi vobis fratres vestros Levitas de medio filiorum Israel, et tradidi donum Domino, ut serviant in ministeriis tabernaculi ejus.

7. Tu autem et filii tui custodite sacerdotium vestrum: et omnia quae ad cultum altaris pertinent, et intra velum sunt, per sacerdotes administrabuntur. Si quis externus accesserit, occidetur.

8. Locutusque est Dominus ad Aaron: Ecce dedi tibi custodiam primitiarum mearum. Omnia quae sanctificantur a filiis Israel, tradidi tibi et filiis tuis pro officio sacerdotali legitima sempiterna.

9. Haec ergo accipies de his, quae sanctificantur, et oblata sunt Domino. Omnis oblatio, et sacrificium, et quidquid pro peccato atque delicto redditur mihi, et cedit in Sancta sanctorum, tuum erit, et filiorum tuorum.

10. In sanctuario comedes illud: mares tantum edent ex eo, quia consecratum est tibi.

11. Primitias autem, quas voverint et obtulerint filii Israel, tibi dedi, et filiis tuis, ac filiabus tuis jure perpetuo: qui mundus est in domo tua, vescetur eis.

12. Omnem medullam olei, et vini, ac frumenti, quidquid offerunt primitiarum Domino, tibi dedi.

świątnice. Y ty y synowie twoi wespół dźierżeć na sobie będziecie grzechy kapłaństwa waszego:

2. lecz y bracią twoię z pokolenia Lewi, y sceptr oyca twego weźmi z sobą, a niech w pogotowiu będą, y niechći posługuią: a ty y synowie twoi służyć będziecie w przybytku świadectwa.

3. Y będą czuć Lewitowie na roskazanie twoie, y na wszytkie roboty przybytku: wszakże tak, aby do naczynia świątnice ani do ołtarza nie przystępowali, żeby y oni nie pomarli y wy pospołu nie poginęli:

4. ale niech z tobą, będą, a niechay czuią na strażach przybytku y na wszytkich obrzędach iego. Obcy nie będźie się mieszał między was.

5. Czuyćie na straży świątnice y na służbie ołtarza, aby nie powstał gniew na syny Izraelowe.

6. Jam wam dał bracią waszę Lewity z pośrzodku synów Izraelowych, y dałem dar Panu, aby służyli w posługach przybytku iego.

7. A ty y synowie twoi strzeżćie kapłaństwa waszego: a wszytko co do służby ołtarza należy, y za zasłoną iest, przez kapłany będźie sprawowano. Jeśli kto obcy przystąpi, zabit będźie.

8. Y mówił Pan do Aarona: Otomći dał straż pierwocin moich. Wszytkie rzeczy które poświęcane bywaią od synów Izraelowych dałem tobie y synom twoim za urząd kapłański prawa wieczne.

9. A tak to będźiesz brał z tych rzeczy, które poświęcone bywaią, y ofiarowane są Panu. Każda obiata, y ofiara, y cokolwiek za grzech y za występek bywa mi oddano, y dostaie się świętym świętych, twoie będźie y synów twoich.

10. W świątnicy to będźiesz iadł: Mężczyzna tylko to będźie ieść, bo poświęcone iest tobie.

11. A pierwociny ktoreby ślubowali y ofiarowali synowie Izraelowi, dałem tobie y synom twoim y córkom twym, prawem wiecznym. Kto czysty iest w domu twoim będźie ich pożywał.

12. Wszytko co nalepszego oliwy y wina y zboża, cokolwiek pierwocin ofiaruią Panu, dałem tobie.

żeli ktoś obcy przez wasze niedbalstwo wtrącać się będzie do rzeczy świętych, albowiem was utwierdziłem w kapłaństwie, i cudami umocniłem powagę waszą u ludu: waszą więc jest powinnością mężnie bronić praw kapłaństwa.

2. *Sceptr.* Patrz r. 13, 12.

3. *I będą czuć Lewitowie.* Skwapliwie i ochotnie, jako słudzy, którzy rozkazów pana swego czekają, gotowi je wykonywać.— *Na wszystkie roboty przybytku.* Aby go strzegli, nosili przy poruszeniu obozu, i t. p.— *Żeby i oni nie pomarli i wy.* Oni, dla zuchwałego dotykania rzeczy świętych; wy, że nie wzbroniliście im to czynić.

4. *Obrzędach.* Posługowaniach religijnych. — *Obcy.* Który z innego jest pokolenia.

5. *Gniew na syny Izraelowe.* Aby Pan nie karał ludu za grzechy kapłanów, ciało za głowy.

7. *Za zasłoną jest.* W Świętém i w Świętém Świętych.

8. *Straż.* Z pełném prawem używania i spożywania.— *Pierwocin.* Darów.— *Poświęcane bywają.* Które mnie odłączają i ofiarują.— *Prawa wieczne.* Ustawa wieczna to jest, dopóki trwać będzie społeczność Izraelska.

9. *Każda objata.* Wszelkie ofiary, z przepisu prawa składane.— *Dostaje się świętym świętych.* Co się mi ofiaruje, i przeto jest najświętsze.

10. *W świątnicy.* W sieni przybytku, przy ołtarzu całopalenia.— *Mężczyzna tylko to będzie jeść.* T. j. z ofiary za grzech i występek. Albowiem z ofiar zapokojnych i niewiasty takoż pożywały, jak wid. Lew. 10, 14; Deut. 12, 18; i r. 16, 11.— *Bo poświęcone jest tobie.* Dla ciebie odłączone będzie, i do ciebie należeć.

11. *Pierwociny.* Dary.

12. *Pierwocin... Panu.* Pierwociny rozróżniają się od dziesięcin: pierwociny bowiem są to pierwsze owoce; dziesięciny zaś są to dziesiąta część owoców: pierwociny bezpośrednio ofiarowano Bogu na dziękczynienie za plony ziemi; dziesięciny oddawano kapłanom jako żołd, na ich utrzymanie. Izraelici czworakie oddawali pierwociny: 1) kłosów, drugiego dnia prześników, Lev. 23, 10 i 11;— 2) chlebów, w święto Pięćdziesiątnicy. Lev. 23, 17;— 3) chlebów, które tygodniowie piekli, Num. 15, 21;— 4) w siódmym miesiącu, w święto Namiotów, z zebranych wszystkich owoców tak ze żniwa jak z winnic, i te, tego czwartego rodzaju, pierwociny należy rozumieć, kiedy w Piśmie ś. czyni się wzmianka pierwocin. Ilość zaś pierwocin, jaką dawano, była część owoców pośrednia między 40 i 60. Kto chciał dać najmniéj, dawał część sześćdziesiątą; kto najwięcéj, czterdziestą.

13. Universa frugum initia, quas gignit humus, et Domino deportantur, cedent in usus tuos: qui mundus est in domo tua, vescetur eis.

14. Omne quod ex voto reddiderint filii Israel, tuum erit.

15. Quidquid primum erumpit e vulva cunctae carnis, quam offerunt Domino, sive ex hominibus, sive de pecoribus fuerit, tui iuris erit: ita duntaxat, ut pro hominis primogenito pretium accipias, et omne animal, quod immundum est, redimi facias,

16. cujus redemtio erit post unum mensem, siclis argenti quinque, pondere sanctuarii. Siclus viginti obolos habet. (*Supr. 3, 47.*)

17. Primogenitum autem bovis et ovis et caprae non facies redimi, quia sanctificata sunt Domino: sanguinem tantum eorum fundes super altare, et adipes adolebis in suavissimum odorem Domino.

18. Carnes vero in usum tuum cedent, sicut pectusculum consecratum, et armus dexter, tua erunt.

19. Omnes primitias sanctuarii, quas offerunt filii Israel Domino, tibi dedi et filiis, ac filiabus tuis jure perpetuo. Pactum salis est sempiternum coram Domino, tibi ac filiis tuis.

20. Dixitque Dominus ad Aaron: In terra eorum nihil possidebitis, nec habebitis partem inter eos: ego pars et haereditas tua in medio filiorum Israel.

21. Filiis autem Levi dedi omnes decimas Israelis in possessionem pro ministerio, quo serviunt mihi in tabernaculo foederis,

22. ut non accedant ultra filii Israel ad tabernaculum, nec committant peccatum mortiferum,

23. solis filiis Levi mihi in tabernaculo servientibus, et portantibus peccata populi: legitimum sempiternum erit in generationibus vestris. Nihil aliud possidebunt, *

24. decimarum oblatione contenti, quas in usus eorum et necessaria separavi. * (*Deut. 18, 1.*)

25. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

13. Wszelkiego zboża początki które rodzi ziemia, a bywaią odniesione Panu, dostaną się na twoie potrzeby: kto czysty iest w domu twoim, pożywać ich będzie.

14. Wszytko co z slubu oddawać będą synowie Izraelowi, twoie będzie.

15. Cokolwiek pierwszego wychodzi z żywota wszego ciała, które ofiarnią Panu, bądź z ludzi, bądź z bydła będzie, do twego prawa należeć będzie: wszakże tak, abyś za pierworodne człowiecze okup brał, a wszelkie zwierzę nieczyste odkupić kazał,

16. którego okup będźie, po miesiącu, piącią syklów srebra na wagę świątnice. Sykiel ma dwadzieścia pieniędzy.

17. Lecz pierworodnego krowiego y owczego y koźiego nie dasz odkupować, bo są poświęcone Panu. Krew tylko ich wyleiesz na ołtarz, a łoie spalisz na przewdzięczną wonność Panu.

18. Mięso zaś na twoie się potrzeby dostanie, iako mostek poświęcony y łopatka prawa, twoie będą.

19. Wszytkie pierwociny świątnice, które ofiaruią synowie Izraelowi Panu, dałem tobie y synom y córkom twoim prawem wiecznym. Umowa około soli, iest wieczna przed Panem, tobie y synom twoim.

20. Y rzekł Pan do Aarona: W ziemi ich nic nie posiędźiecie, ani części między nimi mieć będźiecie: iam część y dziedzictwo twoie w pośrzodku synów Izraelowych.

21. A synom Lewi, dałem wszytkie dźieśięćiny synów Izraelowych w osiadłość za służbę, którą mi służą w przybytku przymierza:

22. aby więcey nie przystępowali synowie Izraelowi do przybytku, ani się dopuszczali grzechu smiertelnego,

23. gdyż sami synowie Lewi mnie w przybytku służą, y grzechy ludu noszą. Ustawa wieczna będźie w rodzaiach waszych. Nic inszego dźierżeć nie będą,

24. przestawaiąc na ofierze dźieśięćin, którem na używanie ich y na potrzeby oddźielił.

25. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

---

13. *Zboża początki.* Pierwociny.— *Kto czysty jest.* Rozumie się, jeżeli cóś z tych pierwocin było złożone na ofiarę Bogu; albowiem inaczéj, jeżeli wprost kapłanowi były oddane, mogły być spożyte nawet i od nieczystych.

14. *Wszystko co z ślubu oddawać będą.* Rozumie się, jeżeli to ślubować będą nie na ofiarę, ale tylko jako dar.

15. *Cokolwiek pierwszego wychodzi.* Pierworodne zwierząt.— *Nieczyste.* Nie co do gatunku, jak koń i muł; ale przypadkiem, jak np. owca chroma, lub ślepa.

16. *Którego okup.* T. j. człowieka, nie zaś zwierząt.— *Po miesiącu.* Mogło więc niemowle pierworodne być wykupione przed oczyszczeniem matki, które odbywało się dnia 40; pospolicie jednak matki czekały czasu swojego oczyszczenia, co uczyniła i N. Marya, idąc za tym zwyczajem.

17. *Są poświęcone.* Są sposobne do ofiar, a przeto powinny być ofiarowane.

19. *Umowa około soli.* Patrz W.

20. *W ziemi ich.* Izraelitów spółbraci waszych.— *Ani części.* Dziedzictwa, t. j. pól, winnic, łąk, i t. p.— *Jam część i dziedzictwo twoje.* To jest, jak się to objaśnia Jos. 13, 14, ofiary i dary, które mi są oddawane, stanowią twoje dziedzictwo; to dla ciebie obficie wystarczy.

21. *A synom Lewi.* Dziesięciny oddawano tylko Lewitom, nie zaś kapłanom: Lewici zaś znowu z tych dawali dziesięciny kapłanom. Nehem. 10, 37 i 38.

22. *Ani się dopuszczali grzechu śmiertelnego.* Któryby był im przyczyną śmierci tak doczesnéj jako i wiecznéj.

23. *I grzechy ludu noszą.* Tego miejsca sens jest tenże jak w w. 1; t. j. jeżeli kto z ludu zgrzeszy wtrącając się zuchwale do urzędu lewitów, albo dotykając się naczyń świętych, albo wchodząc do sieni przybytku; to Bóg poczyta za grzech nie całemu ludowi, ale samym lewitom, których jest powinnością czuwać nad tém, i innych do tego nie dopuszczać.

26. Praecipe Levitis, atque denuntia: Cum acceperitis a filiis Israel decimas, quas dedi vobis, primitias earum offerte Domino, id est, decimam partem decimae,

27. ut reputetur vobis in oblationem primitivorum, tam de areis quam de torcularibus:

28. et universis quorum accipitis primitias, offerte Domino, et date Aaron sacerdoti.

29. Omnia, quae offeretis ex decimis, et in donaria Domini separabitis, optima et electa erunt.

30. Dicesque ad eos: Si praeclara et meliora quaeque obtuleritis ex decimis, reputabitur vobis quasi de area et torculari dederitis primitias:

31. et comedetis eas in omnibus locis vestris, tam vos quam familiae vestrae: quia pretium est pro ministerio, quo servitis in tabernaculo testimonii.

32. Et non peccabitis super hoc, egregia vobis et pinguia reservantes, ne polluatis oblationes filiorum Israel, et moriamini.

26. Przykaż Lewitom y opowiedz: Gdy weźmiećie od synow Izraelowych dźiesięćiny, ktorém wam dał, pierwoćiny ich ofiaruyćie Panu, to iest dźiesiątą część dźiesięćiny,

27. aby wam poczytano za ofiarę pierwoćin, tak z boiowisk iako y z pras:

28. y wszytkich rzeczy ktorych bierzećie pierwoćiny ofiaruyćie Panu, y dayćie Aaronowi kapłanowi.

29. Wszytko co ofiarować będźiećie z dźiesięćin, y oddźielićie na podarze Panu, nalepsze y wyborne będźie.

30. Y rzeczesz do nich: Jeśli co przednieysze y lepsze rzeczy ofiaruiećie z dźiesięćin: będźie wam poczytano iakobyśćie z boiowiska y z prasy pierwoćiny dali:

31. a będźiećie ie ieść na każdym mieyscu waszym, tak wy sami, iako y czeladź wasza: bo iest zapłata za służbę ktorą służyćie w przybytku świadectwa.

32. A nie będźiećie grzészyć w tym, przednie sobie y tłuste rzeczy zachowuiąc, abyśćie nie splugawili ofiar synów Izraelowych, y nie pomarli.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 18. w. 19.** *Przymierze soli jest.* To jest, przymierze nie odmienne, co też znaczy słowem które przydaje, wieczne. Przypowieść to żydowska ztąd wzięta: iż Bóg rozkazał *Lev.* 2. *v.* 13. do każdéj ofiary kłaść soli, i to wiecznem prawem postanowił. Ztądże też urosło, iż wszystkie umowy i stanowienia wieczne zwano przymierzem soli, albo prawem soli. Tak mówi 2. *Paral.* 13. iż dał Dawidowi królestwo przymierzem soli, to jest prawem wiecznem. Także i tu obiecuje Aaronowi, iż tak prawo jego na kapłaństwo miało być wieczne, jako też prawo o kładzieniu soli do ofiary jest wieczne. I owszem u inszych narodów był ten zwyczaj, iż czyniąc przymierze, używali soli, że sól długo rzeczy zachowuje od skazy.

CAPUT XIX.

ROZDZIAŁ 19.

O wodzie oczyszczenia, z popiołu jałowicy czerwonéj.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen et Aaron dicens:

2. Ista est religio victimae, quam constituit Dominus. Praecipe filiis Israel, ut adducant ad te vaccam rufam aetatis integrae, in qua nulla sit macula, nec portaverit jugum:

3. tradetisque eam Eleazaro sacerdoti, qui eductam extra castra immolabit in conspectu omnium: *

4. et tingens digitum in sanguine ejus, asperget contra fores tabernaculi septem vicibus,

1. Y mówił Pan do Moyżesza y Aarona rzekąc:

2. Ta iest ustawa ofiary ktorą Pan ustawił. Przykaż synom Izraelowym, aby przywiedli do ćiebie krowę czerwoną lat zupełnych, w ktoreyby nie było żadnéy zmazy, aniby nosiła iarzma:

3. y oddacie ią Eleazarowi kapłanowi. Ktory wywiodszy ią za obóz, ofiaruie przed oczyma wszytkich:

4. y omoczywszy palec we krwi iéy, pokropi śiedm kroć przećiw drzwiam przybytkowym,

---

26. *Pierwociny ich.* Dziesięciny ich. Te dostawały się kapłanom, jakem powiedział w w. 21.

27. *Aby wam poczytano.* Tym sposobem i wy także opłacicie dziesięciny, jak będziecie mogli, i stanie się za jedno, jak gdybyście składali ofiary ze zboża i winnic, jeślibyście je mieli.

28. *Pierwociny.* Diesięciny.— *Dajcie Aaronowi kapłanowi.* Aby on to pomiędzy kapłanów rozdzielił.

31. *Będziecie je jeść na każdem mieyscu.* Gdziekolwiek będziecie mieszkać. Mówi się to dla tego, że niektore rzeczy, które dostawały się kapłanom, powinny były być spożyte w sieni przybytku, jak pow. w. 10.— *Zapłatę za służbę.* Żołd na utrzymanie się.

32. *Abyście nie splugawili ofiar synów Izraelowych.* Cobyście uczynili, jeślibyście dawali dziesięciny najlichsze, sami przyjmując najlepsze (w. 29).— *I nie pomarli.* Gniew mój na się wywołując.

R. 19.— 2. *Ofiary.* Oczyszczalnéj, z ktoréj popiołów przyrządzano wodę oczyszczenia.— *Czerwona.* Dla czego ta krowa powinna była być raczéj czerwona, nie zaś innéj barwy, o tém i Salomon nie wiedział, jak powiadają Hebrajczycy. — *Żadnéj zmazy.* Nie koloru, ale co do kształtności, t. j. nie chroma, nie ślepa, nie parszywa, i t. p: Lev. 22, 22. — *Aniby nosiła jarzma.* Nie przystawało bowiem, aby służyła ludziom ta ofiara, która ma służyć Bogu do oczyszczenia ludzi.

3. *Oddacie ją Eleazorowi.* Gdyż ta ofiara nie była uroczysta i świąteczna, iżby ją składał Aaron arcy-kapłan, ale żałobna i oczyszczalna: ztąd rozkazano Eleazarowi kapłanowi, aby ją ofiarował.— *Za obóz.* Bo ona miała być ofiarowana za grzechy całego ludu; ona przeto (jako ta, która grzechy całego ludu przyjęła na siebie) za bardzo nieczystą się uważała, i kapłan ją ofiarujący, i ten, który ją palił, stawali się nieczystymi aż do wieczora.

4. *Przeciw drzwiom przybytkowym.* Obrocony do nich, lubo zdaleka; gdyż znajdował się za obozem.

5. comburetque eam cunctis videntibus, tam pelle et carnibus ejus quam sanguine et fimo flammae traditis. * (*Hebr. 13, 11.*)

6. Lignum quoque cedrinum, et hyssopum coccumque bis tinctum sacerdos mittet in flammam, quae vaccam vorat.

7. Et tunc demum, lotis vestibus et corpore suo, ingredietur castra, commaculatusque erit usque ad vesperum.

8. Sed et ille, qui combusserit eam, lavabit vestimenta sua et corpus, et immundus erit usque ad vesperum.

9. Colliget autem vir mundus cineres vaccae, et effundet eos extra castra in loco purissimo, ut sint multitudini filiorum Israel in custodiam, et in aquam aspersionis: quia pro peccato vacca combusta est.

10. Cumque laverit, qui vaccae portaverat cineres, vestimenta sua, immundus erit usque ad vesperum. Habebunt hoc filii Israel et advenae, qui habitant inter eos, sanctum jure perpetuo.

11. Qui tetigerit cadaver hominis, et propter hoc septem diebus fuerit immundus,

12. aspergetur ex hac aqua die tertio et septimo, et sic mundabitur. Si die tertio aspersus non fuerit, septimo non poterit emundari.

13. Omnis, qui tetigerit humanae animae morticinum, et aspersus hac commistione non fuerit, polluet tabernaculum Domini, et peribit ex Israel: quia aqua expiationis non est aspersus, immundus erit, et manebit spurcitia ejus super eum.

14. Ista est lex hominis qui moritur in tabernaculo. Omnes qui ingrediuntur tentorium illius, et universa vasa, quae ibi sunt, polluta erunt septem diebus.

15. Vas, quod non habuerit operculum, nec ligaturam desuper, immundum erit.

16. Si quis in agro tetigerit cadaver occisi hominis, aut per se mortui, sive os illius, vel sepulchrum, immundus erit septem diebus.

17. Tollentque de cineribus combustionis atque peccati, et mittent aquas vivas super eos in vas:

18. in quibus cum homo mundus tinxerit hys-

5. y spali ią przed oczyma wszytkich, tak skórę y mięso iey, iako krew y gnóy w ogień wrzuciwszy.

6. Drewno też cedrowe, y hisop, y karmazyn dwa kroć farbowany, kapłan wrzuci w płomień ktory krowę żrze.

7. A na ten czas dopiero omywszy szaty y ciało swoie, wnidźie do obozu, y zmazany będźie aż do wieczora.

8. Ale y on ktory ią spali, omyie szaty swe y ciało, y nieczysty będźie aż do wieczora.

9. A mąż czysty zbierze popioł krowy, y wysypie ji za obozem na mieyscu przeczystym, aby był zgromadzeniu synow Izraelowych na straż y na wodę pokrapiania: bo krowa za grzech iest spalona.

10. A wypłokawszy ktory nosił popioł krowy, szaty swoie, nieczystym będźie aż do wieczora. Będą to mieć synowie Izraelowi y przychodniowie mieszkaiący między nimi rzecz swiętą prawem wiecznym.

11. Ktoby się dotknął trupa człowieczego, a dla tego byłby nieczysty przez siedm dni:

12. będźie pokropion tą wodą trzećiego dnia y siodmego, y tak oczyścion będźie. Jeśli trzeciego dnia nie będźie pokropion, siodmego nie będzie mogł być oczyścion.

13. Każdy ktoby się dotknął dusze ludzkiey martwizny, a nie byłby pokropiony tym zmieszaniem, splugawi przybytek Pański, y zginie z Izraela: iż wodą oczyszcienia nie iest pokropiony, nieczysty będźie, y zostanie na nim plugastwo iego.

14. Ten iest zakon o człowieku ktory umiera w namiećie: Wszyscy ktorzy wchodzą do namiotu iego, y wszytko naczynie ktore tam iest, nieczyste będźie przez siedm dni.

15. Naczynie ktoreby nie miało wieka abo przywiązania z wierzchu, nieczyste będźie.

16. Jeśli się kto na polu dotknie trupa człowieka zabitego, abo też swą smiercią umarłego, abo kości iego, abo grobu, nieczysty będźie przez siedm dni.

17. Y wezmą popiołu spalenia y grzechu, y wleią wody żywey nań w naczynie;

18. w ktorey gdy mąż czysty omoczy hizop

---

5. *I spali.* Nie sam, ale przez innego, jak wid. z w. 8.

6. *Drewno też cedrowe, i hyzop.* Patrz Levit. r. 4, 6.

7. *Zmazany będzie.* Nieczysty prawnie.

9. *Na straż.* Aby popioły pilnie były strzeżone od synów Izraelowych.— *Na wodę pokrapiania.* Którąby pokropieni zostawali oczyszczeni od nieczystoty prawnéj. Woda zmieszana z popiołem pokazuje człowiekowi z czego on jest złozony, a poznanie samego siebie jest najlepszém przygotowaniem do oczyszczenia. — *Bo krowa za grzech jest spalona.* Iżby stała się ofiarą oczyszczającą z grzechu.

10. *Rzecz świętą prawem wiecznem.* Mocnem i nienaruszalném.

11. *Ktoby się dotknął trupa człowieczego.* Niektórzy sądzą, że ta woda oczyszczalna ustanowioną była tylko dla zmycia nieczystoty, zaciągniętéj z dotknięcia się trupa: inni, że dla oczyszczenia ze wszystkich nieczystot prawnych.

12. *Jeśli trzeciego dnia.* Jeśli nie był trzeciego dnia, będzie mógł być pokropiony czwartego, albo piątego, a siodmego od owego dnia będzie mogł się oczyścić.

13. *Martwizny.* Trupa.— *Tém zmieszaniem.* Tą wodą zmieszaną z popiołem jałowicy.— *Splugawi przybytek.* Znieważy miejsce święte.

14. *W namiocie.* W domu, jak przekładają LXX.— *Wszystko naczynie.* Cały sprzęt domowy.

15. *Naczynie, któreby nie miało wieka.* Nie jest to prawo ogólne, lecz tylko mowa tu o pogrzebach. Naczynia więc znajdujące się w namiocie umarłego, jeżeli nie są przykryte, obecnością trupa zostają splamione.

16. *Jeśli kto na polu.* Gdzie Hebrajczycy mieli swoje groby.

17. *Wody żywéj.* Rzecznéj, lub zródlanéj.

sopum, asperget ex eo omne tentorium, et cunctam supellectilem, et homines hujuscemodi contagione pollutos:

19. atque hoc modo mundus lustrabit immundum tertio et septimo die: expiatusque die septimo, lavabit et se et vestimenta sua, et immundus erit usque ad vesperum.

20. si quis hoc ritu non fuerit expiatus, peribit anima illius de medio ecclesiae: quia sanctuarium Domini polluit, et non est aqua lustrationis aspersus:

21. erit hoc praeceptum legitimum sempiternum. Ipse quoque, qui aspergit aquas, lavabit vestimenta sua: omnis qui tetigerit aquas expiationis, immundus erit usque ad vesperum.

22. Quidquid tetigerit immundus, immundum faciet: et anima, quae horum quippiam tetigerit, immunda erit usque ad vesperum.

pokropi nim wszytek namiot y wszytko naczynie, y ludzie takową zarazą splugawione:

19. y tym obyczaiem czysty oczyści nieczystego trzećiego y śiódmego dnia, a oczyśćiony dnia śiódmego, omyie y sam śiebie y szaty swoie, y nieczysty będźie aż do wieczora.

20. Jeśli kto tym sposobem nie będźie oczyśćiony: zginie dusza iego z pośrzodku zgromadzenia: bo świątnicę Pańską splugawił, a nie pokropion iest wodą oczyśćienia:

21. będźie to przykazanie ustawą wieczną. Ten też który kropi wodą, wymyie szaty swoie. Każdy który się dotknie wody oczyśćiania, nieczysty będźie aż do wieczora.

22 Czego się kolwiek dotknie nieczysty, nieczystym uczyni: a dusza która się dotknie czego z tych rzeczy, nieczysta będźie aż do wieczora.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 19. w. 9. *Na wodę pokrapiania.* Też wodę zowie wyżéj 8. *v.* 7. i niżej 31. *v.* 23 wodą oczyściania; tak zwano wodę do której popiół kładziono, z krowy za grzechy spalonéj, i tą wodą kropili się żydowie, aby od nieczystoty zwierzchniéj byli wolni. O czem też mówi Apostoł do żydów 9. iż woda służyła na oczyścianie ciała, to jest, na zgładzenie niejakich nieprzyjstojności albo nieuczciwości, które Łacinnicy zowią *Irregularitates*, aby byli godnemi ofiary odprawiać. Była to niejaka figura wody święconej, od Apostołów w kościele Bożym postanowionej i zawsze zachowanej, która bywa poświęcona modlitwą kapłańską, i słowem Bożem 1. *Tim.* 4. *ver.* 5. nadto, aby kropiąc się byliśmy wolni od wszelakich pokus, i stali się sposobniejszy do służby Bożej. O tej wodzie święconej masz *lib.* 8. *Constit. Apost. cap.* 35. *Conc. Nannontense cap.* 4. *Alexander Papa* 1. *ad Episc. Epiph. lib.* 1. *sect.* 2.

CAPUT XX.

ROZDZIAŁ 20.

O śmierci Maryi, wodzie wyprowadzonéj ze skały, i śmierci Aarona.

1. Veneruntque filii Israel, et omnis multitudo in desertum Sin, mense primo; et mansit populus in Cades. Mortuaque est ibi Maria, et sepulta in eodem loco.

2. Cumque indigeret aqua populus, convenerunt adversum Moysen et Aaron; * (*Exod. 17, 3.*)

3. et versi in seditionem, dixerunt: Utinam periissemus inter fratres nostros coram Domino.

4. Cur eduxistis ecclesiam Domini in solitudinem, ut et nos et nostra jumenta moriamur? *

5. Quare nos fecistis ascendere de Aegypto, et adduxistis in locum istum pessimum, qui seri non potest, qui nec ficum gignit, nec vineas, nec malogranata, insuper et aquam non habet ad bibendum?

6. Ingressusque Moyses et Aaron, dimissa mul-

1. Y przyszli synowie Izraelowi, y wszytko mnostwo na pusczą Sin, Mieśiąca pierwszego: y mieszkał lud w Kades. Y umarła tam Maria, y pogrzebiona iest na tymże mieyscu.

2. A gdy lud nie miał wody, zeszli się przeciw Moyżeszowi y Aaronowi:

3. a uczyniwszy rozruch mówili: Obyśmy byli zginęli między braćią naszą przed Panem.

4. Przecześćie zawiedli zgromadzenie Pańskie na pusczą abyśmy y my pomarli y dobytki nasze?

5. Czemuśćie nam kazali wyniść z Egyptu, y przywiedliśćie na to mieysce bardzo złe, które zaśiewane bydź nie może, ani fig rodźi, ani winnic, ani pomagranatów, nakoniec nie ma y wody ku piću?

6. Y wszedszy Moyżesz y Aaron, rozpuśćiwszy

---

20. *Zginie dusza jego.* Od sędziów śmiercią będzie ukarany, jeśli rzecz była jawna; inaczéj ukarany zostanie od Boga, mściciela grzechów.

21. *Który się dotknie wody oczyszczenia.* Zostanie uwolniony od nieczystoty pierwszéj, np. z dotknięcia trupa; lecz z powodu dotknięcia się téj wody zaciągnie inną, która trwać będzie tylko do wieczora.

22. *Czego się kolwiek dotknie nieczysty.* Nieczystotą ową większą siedmiodniową, dla dotknięcia trupa, grobu i t. p., ten dotknięciem swojem innych splami.— *Dusza która się dotknie czego z tych rzeczy.* Nie tylko jest nieczystym ten, kto jest dotkniętym od nieczystego; lecz też i ten, kto się dotyka nieczystego, albo rzeczy jakiéj splugawionéj, zaciąga nieczystotę trwającą aż do wieczora.

R. 20.— 1. *Napuszczą Sin.* Pustynia ta jestinną od owéj Sin, na któréj manna zaczęła padać, Ex. 16, 1 i 15. Albowiem na tamtéj była ósma stacya Izraelitów; na téj 33-cia: tamta pisze się przez Samech; ta zaś przez tzade.— *Miesiąca pierwszego.* Roku 40 od wyjścia z Egiptu; albowiem Mojżesz wspomina zdarzenia tylko roku pierwszego, drugiego, i czterdziestego: od tego przeto rozdziału aż do końca Pentateucha opisują się wypadki roku czterdziestego, który był ostatnim pielgrzymowania Hebrajczyków na puszczy.— *W Kades.* To Kades różne jest od owego, które zowie się Kadesbarne, przy którém była 15-a stacya. Patrz Kornel. a Lap.— *Umarła tam Maria.* Mając wieku lat 130, na cztery miesiące przed bratem swoim Aaronem.

6. *Skarb twój.* O tém co jest ukryte, i jeszcze nie o-

titudine, tabernaculum foederis, corruerunt proni in terram, clamaveruntque ad Dominum, atque dixerunt: Domine Deus audi clamorem hujus populi, et aperi eis thesaurum tuum fontem aquae vivae, ut satiati, cesset murmuratio eorum. Et apparuit gloria Domini super eos.

7. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

8. Tolle virgam, et congrega populum, tu et Aaron frater tuus et loquimini ad petram coram eis, et illa dabit aquas. Cumque eduxeris aquam de petra, bibet omnis multitudo et jumenta ejus.

9. Tulit igitur Moyses virgam, quae erat in conspectu Domini, sicut praeceperat ei, (*Exod. 17, 5. Sap. 11, 4.*)

10. congregata multitudine ante petram, dixitque eis: Audite rebelles et increduli: num de petra hac vobis aquam poterimus ejicere?

11. Cumque elevasset Moyses manum, percutiens virga bis silicem, egressae sunt aquae largissimae, ita ut populus biberet et jumenta.

12. Dixitque Dominus ad Moysen et Aaron: Quia non credidistis mihi, ut sanctificaretis me coram filiis Israel, non introducetis hos populos in terram, quam dabo eis. *

13. Haec est Aqua contradictionis, ubi jurgati sunt filii Israel contra Dominum, et sanctificatus est in eis. * (*Deut. 1, 37.*)

14. Misit interea nuntios Moyses de Cades ad regem Edom, qui dicerent: Haec mandat frater tuus Israel: Nosti omnem laborem, qui apprehendit nos,

15. quomodo descenderint patres nostri in Aegyptum, et habitaverimus ibi multo tempore, afflixerintque nos Aegyptii, et patres nostros:

16. et quomodo clamaverimus ad Dominum, et exaudierit nos, miseritque Angelum, qui eduxerit nos de Aegypto, ecce in urbe Cades, quae est in extremis finibus tuis, positi,

17. obsecramus ut nobis transire liceat per terram tuam. Non ibimus per agros, nec per vineas, non bibemus aquas de puteis tuis, sed gradiemur via publica, nec ad dexteram, nec ad sinistram declinantes, donec transeamus terminos tuos.

lud, do przybytku przymierza, upadli twarzą na ziemię, y wołali do Pana, y rzekli: Panie Boże wysłuchay wołanie tego ludu, a otwórz im skarb twóy źrzódło wody żywéy, aby nasyciwszy się, przestało szemranie ich: y ukazała się chwała Pańska nad nimi:

7. Y rzékł Pan do Moyżesza, mówiąc:

8. Weźmi laskę, a zgromadź lud, ty y Aaron brat twóy, y mówćie do skały przed nimi, a ona da wodę. A gdy wywiedźiesz wodę z skały, będźie piło wszytko zgromadzenie, y bydło iego.

9. Y wźiął Moyżesz laskę, która była przed obliczem Pańskim, iako mu roskazał,

10. zgromadźiwszy lud przed skałę, y rzékł im: Słuchayćie sprzećiwni y niewierni: Izali z téy skały będźiemy wam wodę wywieśdź mogli?

11. A gdy podniósł Moyżesz rękę, uderzywszy dwa kroć laską w skałę, wyszły wody bardzo obfite, tak iż pił lud y bydło.

12. Y mówił Pan do Moyżesza y Aarona: Iżeście mi nie wierzyli, abyście mię byli poświęćili przed synmi Izraelowymi: nie wwiedźiećie tych ludów do źiemie którą im dam.

13. Ta iest woda przećiwieństwa, gdźie się swarzyli synowie Izraelowi przećiwko Panu, y poświęcony iest w nich.

14. Posłał tym czasem Moyżesz posły z Kades do króla Edom, którzyby powiedźieli: To wskazuie brat twóy Izrael: Wiész wszytkę pracą która nas potkała,

15. iako zstąpili oycowie naszy do Egyptu, y mieszkaliśmy tam przez długi czas, y trapili nas Egyptianie y oyce nasze:

16. y iakośmy wołali do Pana, y wysłuchał nas, y posłał Anyoła który nas wywiódł z Egyptu. Oto w mieśćie Kades, które iest na ostatnich granicach twoich, położeni,

17. prośiémy aby nam wolno było przéyść przez źiemię twoię. Nie póydźiemy przez pola, ani przez winnice, nie będźiemy pić wody z studźien twoich, ale póydźiem drogą pospolitą, ni na prawo ni na lewo nie zstępuiąc, aż przéydźiemy granice twoie.

---

tworzone, powiada się w Piśmie ś. że się znajduje w skarbach Boga; tak Psal. 347: *Który wywodzi wiatry ze skarbów swoich.*— *Chwała Pańska.* Obłok wydający nowe i nadzwyczajne promienie światła.

8. *Mówcie do skały.* Rozkażcie skale aby dała wodę, używszy nawet uderzenia laski.

9. *Przed obliczem Pańskim.* W przybytku. Laska ta jest to laska Mojżesza, sprawczyni cudów, nie zaś Aarona, która zakwitła.

12. *Iżeście mi nie wierzyli.* Zdaje się wątpili, czy Bóg rzeczywiście obiecał dać wodę, czy tylko ironicznie, albo pod tym tylko warunkiem, jeśli Izraelici przestaną szemrać. Tak więc widząc lud niewierny, i oni może nieco zwątpili: albo może Bóg na pierwsze uderzenie laski nie dał wody, chcąc wyprobować ich wiarę; ztąd oni zmieszani, i nie będący wolni od ludzkiéj słabości, może jakim giestem lub zmianą oblicza okazali pewne zamieszanie i trwogę, z czego lud wziął pochop do powątpiewania o boskiéj potędze, lub wierności obietnic. Jakiekolwiek było tam wykroczenie, zapewne grzechu śmiertelnego nie popełnili, tak Ś. Aug. ks. 16 przeciw Faust. r. 16.— *Abyście mię byli poświęcili.* Abyście pokazali, żem jest święty, wierny, wszechmocny.— *Do ziemi którą im dam.* Do Chananei za Jordanem; gdyż inaczéj Mojżesz wszedł do ziemi obiecanéj, która dostała się pokoleniu Rubena, Gada, i połowie pokolenia Manasessa.

13. *Woda przeciwieństwa.* Gdzie lud sprzeciwiał się i szemrał.

14. *Z Kades do króla Edom.* Kades było sąsiednie Idumei, przez którą musieli przechodzić Hebrajczycy udając się do Chananei.— *To wskazuje.* Dał nam w poleceniach, iżbyśmy ci to powiedzieli.— *Brat twój Izrael.* Izraelici bowiem od Jakóba, Idumejczycy zaś od Ezawa, brata Jakóba, pochodzili.

16. *I posłał anioła.* Wodza naszego, przewodniczącego nam w słupie obłoku.— *W mieście Kades... położeni.* Przy Kades; zdaje się bowiem, że do miasta nie weszli.

17. *Nie będziemy pić wody z studzien twoich.* T. j. darmo; gdyż w pustych owych miejscach wielki jest niedostatek wody.

18. Cui respondit Edom: Non transibis per me, alioquin armatus occurram tibi.

19. Dixeruntque filii Israel: Per tritam gradiemur viam, et si biberimus aquas tuas nos et pecora nostra, dabimus quod justum est: nulla erit in pretio difficultas, tantum velociter transeamus.

20. At ille respondit: Non transibis. Statimque egressus est obvius, cum infinita multitudine, et manu forti,

21. nec voluit acquiescere deprecanti, ut concederet transitum per fines suos; quam ob rem divertit ab eo Israel.

22. Cumque castra movissent de Cades, venerunt in montem Hor, qui est in finibus terrae Edom;

23. ubi locutus est Dominus ad Moysen:

24. Pergat, inquit, Aaron ad populos suos: non enim intrabit terram, quam dedi filiis Israel, eo quod incredulus fuerit ori meo, ad aquas contradictionis.

25. Tolle Aaron et filium ejus cum eo, et duces eos in montem Hor. (*Infr. 33, 38.*)

26. Cumque nudaveris patrem veste sua, indues ea Eleazarum filium ejus: Aaron colligetur, et morietur ibi.

27. Fecit Moyses, ut praeceperat Dominus: et ascenderunt in montem Hor coram omni multitudine.

28. Cumque Aaron spoliasset vestibus suis, induit eis Eleazarum filium ejus.

29. Illo mortuo in montis supercilio, descendit cum Eleazaro.

30. Omnis autem multitudo videns occubuisse Aaron, flevit super eo triginta diebus per cunctas familias suas.

18. Któremu Edom odpowiedział: Nie póydźiesz przez mię, bo inaczéy zbroynoć zaiadę.

19. Y rzekli synowie Izraelowi: Bitym gościńcem póydźiemy: a ieśli będźiemy pić wodę twoię my y bydło nasze, damy co słuszna iest: żadnéy nie będźie o zapłatę trudności, tylko niech prędko przéydźiemy.

20. A on odpowiedział: Nie przeydźiesz. Y natychmiast wyćiągnął przećiwko, z niezliczonym ludem y ręką mocną,

21. y niechćiał przyzwolić proszącemu, aby był dopuśćił przeszćia przez granice swoie; a przetóż odwrót uczynił od niego Izrael.

22. A gdy ruszyli obóz z Kades, przyszli do góry Hor, która iest na granicach źiemie Edom:

23. gdźie mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

24. Niechay Aaron idźie do ludu swego: bo nie wnidźie do źiemie którąm dał synom Izraelowym, przeto że niedowiarkiem był ustam moim u wody przećiwieństwa.

25. Weźmi Aarona, y syna iego z nim, a zawiedźiesz ie na górę Hor.

26. A obnażywszy oyca z szaty iego, obleczesz w nię Eleazara syna iego, a Aaron zebrany będźie, y umrze tam.

27. Uczynił Moyżesz, iako był Pan przykazał: y wstąpili na górę Hor przed wszytkim mnostwem.

28. Y zewlókszy Aarona z szat iego, oblókł w nie Eleazara syna iego.

29. A gdy on umarł na wiérzchu góry: zstąpił z Eleazarem.

30. A wszytek lud widząc iż Aaron umarł, płakał nad nim trzydźieści dni po wszytkich familiach swoich.

CAPUT XXI.

O porażce króla Chananejskiego, i wężu miedzianym.

1. Quod cum audisset Chananaeus rex Arad, qui habitabat ad meridiem, venisse scilicet Israel per exploratorum viam, pugnavit contra illum, et victor existens, duxit ex eo praedam.

2. At Israel voto se Domino obligans, ait: Si tradideris populum istum in manu mea, delebo urbes ejus.

3. Exaudivitque Dominus preces Israel, et tradidit Chanaeum, quem ille interfecit subversis urbibus ejus; et vocavit nomen loci illius Horma, id est, anathema.

ROZDZIAŁ 21.

1. Co gdy usłyszał Chananeyczyk Król Arad, który mieszkał na południe, to iest, że przyćiągnął Izrael drogą szpiegów, walczył przećiw iemu, a zostawszy zwyćięzcą, pobrał z niego korzyśći.

2. Lecz Izrael ślubem się Panu obowięzuiąc, rzékł: Jeśli podasz ten lud w rękę moię, zgładzę miasta iego.

3. Y wysłuchał Pan prośbę Izraela, y podał Chananeyczyka, którego on wybił, wywróciwszy miasta iego: y nazwał imię mieysca onego Horma, to iest przeklęctwo.

---

18. *Przez mię* Przez moję posiadłość.

20. *Z niezliczonym ludem.* Hyperbola, nawet i w potocznéj mowie często używana.— *I ręką mocną.* Z wielką siłą żołnierzy.

21. *Odwrót uczynił od niego Izrael.* Boczną drogą obszedł Jdumeę ze strony wschodniéj.

24. *Niechaj Aaron idzie do ludu swego.* Niech umrze, i przyłączy się do ludu swego w otchłani.

25. *Na górę Hor.* Patrz Deut. 10, 6.

26. *Zebrany będzie.* Do ojców swych, do ludu swego.

29. *A gdy on umarł.* Mając wieku lat 123, w piątym miesiącu, jak pow. niż. 33, 38.

30. *Płakał nad nim.* Należny pogrzeb odprawił.

R. 21.— 1. *Na południe.* Ziemi Chanaan. — *Drogą szpiegów.* Przez którą w drugim roku od wyjścia z Egiptu, szpiegowie weszli do ziemi Chanaan.— *Zostawszy zwycięzcą.* Chananejczyk nad Izraelem, która to porażka dała Izraelitom powód uczynienia ślubu.

2. *Zgładzę miasta.* Hebr *i wyniszczę, i przeklnę ich.* Był to bowiem ślub *cherem*, o którym patrz Levit. r. ost, w. 28.— *Horma.* Patrz. W.

4. Profecti sunt autem et de monte Hor, per viam, quae ducit ad Mare rubrum, ut circumirent terram Edom. Et taedere coepit populum itineris ac laboris;

5. locutusque contra Deum et Moysen, ait: Cur eduxisti nos de Aegypto, ut moreremur in solitudine? Deest panis, non sunt aquae: anima nostra jam nauseat super cibo isto levissimo.

6. Quamobrem misit Dominus in populum ignitos serpentes ad quorum plagas et mortes plurimorum, (*Judith. 8. 25. Sap. 16. 5.*)

7. venerunt ad Moysen, atque dixerunt: Peccavimus, quia locuti sumus contra Dominum et te: ora ut tollat a nobis serpentes. Oravitque Moyses pro populo,

8. et locutus est Dominus ad eum: Fac serpentem aeneum, et pone eum pro signo: qui percussus aspexerit eum, vivet.

9. Fecit ergo Moyses serpentem aeneum, et posuit eum pro signo; quem cum percussi aspicerent, sanabantur. (*Joan. 3, 14.*)

10. Profectique filii Israel castrametati sunt in Oboth.

11. Unde egressi fixere tentoria in Jeabarim, in solitudine, quae respicit Moab contra orientalem plagam.

12. Et inde moventes, venerunt ad torrentem Zared.

13. Quem relinquentes castrametati sunt contra Arnon, quae est in deserto, et prominet in finibus Amorrhaei; siquidem Arnon terminus est Moab, dividens Moabitas et Amorrhaeos. (*Jud. 11, 18.*)

14. Unde dicitur in libro bellorum Domini: Sicut fecit in Mari rubro, sic faciet in torrentibus Arnon.

15. Scopuli torrentium inclinati sunt, ut requiescerent in Ar, et recumberent in finibus Moabitarum.

16. Ex eo loco apparuit puteus, super quo locutus est Dominus ad Moysen: Congrega populum, et dabo ei aquam.

17. Tunc cecinit Israel carmen istud: Ascendat puteus. Concinebant:

18. Puteus, quem foderunt principes, et paraverunt duces multitudinis in datore legis, et in baculis suis. De solitudine, Matthana;

4. Y ruszyli się z góry Hor drogą która wiedźie do morza czerwonego, aby obeszli ziemię Edom. Y począł sobie tesknić lud w drodze y w pracey;

5. y mówiąc przeciw Bogu y Moyżeszowi, rzekł: Czemuś nas wywiódł z Egyptu, abyśmy pomarli na pustyni? Niemasz chleba, niemasz wody: dusza nasza iuż się brzydźi tym barzo lekkim pokarmem.

6. Przetóż Pan przepuścił na lud węże ogniste, za których ranami y śmierćiami barzo wielu,

7. przyszli do Moyżesza, y rzekli: Zgrzészyliśmy, żechmy mówili przeciw Panu y tobie: proś aby oddalił od nas węże. Y modlił się Moyżesz za ludem:

8. y rzekł Pan do niego: Uczyń węża miedźianego, a wystaw go na znak: który ukąszony weyźrzy nań, żyw będźie.

9. Uczynił tedy Moyżesz Węża Miedźianego, y wystawił go na znak: na którego gdy ukąszeni patrzyli, byli uzdrowieni.

10. Y ruszywszy się synowie Izraelowi obozem stanęli w Oboth.

11. Skąd wyćiągnąwszy rozbili namioty w Jeabarim na pusczy, która patrzy ku Moab przećiwko wschodniey stronie.

12. A ztamtąd się ruszywszy przyszli do strumienia Zared.

13. Który puściwszy obozem stanęli przeciw Arnon, które iest na pusczy, a wysadza się na granicach Amorreyczyka; bo Arnon iest granicą Moabską, dźieląc Moabity od Amorreyczyków.

14. Zkąd mówią w księgach woien Pańskich: Jako uczynił na morzu czérwonym, tak uczyni na potocech Arnońskich.

15. Skały potoków nachyliły się aby odpoczynęły w Ar, y uśiadły na granicach Moabskich.

16. A z tego mieysca okazała się studnia, o któréy Pan mówił do Moyżesza: Zgromadź lud, a dam im wody.

17. Tedy śpiéwał Izrael tę pieśń: Wystąp studnio. Śpiéwali:

18. Studnia, którą wykopały książęta, y zgotowali Hetmanowie ludu w zakonodawcy y w laskach swoich. Z pustynie do Matthany;

---

4. *I począł sobie tęsknić lud.* Upadać na duchu.

5. *Bardzo lekkim pokarmem.* T. j. manną, Zowią pokarmem bardzo lekkim, t. j. małéj pożywności i substancyi, LXX nazwali *chlebem próżnym*, jakby takim, który zostawuje człowieka próżnym, bynajmniéj nienasyconym. W dobrém rozumieniu przypada to do Eucharystyi, która jest chlebem próżnym, t. j. chlebem bez istoty, a tylko z jego przypadłościami. Prawdziwie zaś jest pełnym, bo ukrywa się w nim Chrystus.

6. *Węże ogniste.* Gdyż ukąszeni od nich, zdawali się być paleni. Może te węże były rodzaju owych afrykańskich, zwanych *presterami*. P. W.

8. *Wystaw go na znak.* W górę wzniesiony, dla wszystkich widzialny, oparty na słupie, lub belce.

9. *Na którego gdy ukąszeni patrzyli, byli uzdrowieni.* Wąż ten był figurą Chrystusa, jak naucza sam Chr. Joan. 3, 14. Zostawali uzdrowieni cudownie, nie zaś przyrodzoną mocą węża. P. W.

14. *W księgach Wojen Pańskich.* Księga ta była dawna, napisana przed Pentateuchem, lecz zaginęła; jako i księgi Henocha, Gada, Natana, Abdo, i innych, o których wspomina Pismo ś.— *Na morzu Czerwoném.* Jako zwalczył i pogubił Egipcyan na morzu Czerwoném, tak zatraci Sehona, króla Amorejczyków z jego wojskiem, w potokach Arnońskich.

15. *Skały potoków nachyliły się.* Upadając na głowy nieprzyjaciół Izraelskich, ich przygniotły, jak bałwany morskie Egipcyan.— *Aby odpoczęły w Ar.* Z wysokich miejsc zaniesione do Ar, miasta Moabitów.

16. *A z tego miejsca.* Gdy odeszli.— *Okazała się studnia.* Przyszli do studni, albo na tém miejscu dana im była studnia, iżby ludowi pragnącemu przyjść w pomoc.

17. *Wystąp studnio.* Woda studni niech wytryska, i niech wystąpi woda z dna studni abyśmy wszyscy pić mogli.— *Śpiewali.* To powiedziano jest nawiasowo.

18. *W zakonodawcy.* Za rozkazem i pomocą Boga, któ-

19. de Matthana in Nahaliel; de Nahaliel, in Bamoth;

20. de Bamoth, vallis est in regione Moab, in vertice Phasga, quod respicit contra desertum.

21. Misit autem Israel nuntios ad Sehon regem Amorrhaeorum, dicens: (*Deut. 2, 26. Jud. 11. 19.*)

22. Obsecro, ut transire mihi liceat per terram tuam: non declinabimus in agros et vineas, non bibemus aquas ex puteis, via regia gradiemur, donec transeamus terminos tuos.

23. Qui concedere noluit, ut transiret Israel per fines suos; quin potius, exercitu congregato, egressus est obviam in desertum, et venit in Jasa, pugnavitque contra eum.* (*Psal. 134, 11. Amos 2, 9.*)

24. A quo percussus est in ore gladii, et possessa est terra ejus ab Arnon usque Jebob, et filios Ammon; quia forti praesidio tenebantur termini Ammonitarum.*

25. Tulit ergo Israel omnes civitates ejus, et habitavit in urbibus Amorrhaei, in Hesebon scilicet, et viculis ejus.

26. Urbs Hesebon fuit Sehon regis Ammorhaei, qui pugnavit contra regem Moab; et tulit omnem terram quae ditionis illius fuerat, usque Arnon.

27. Idcirco dicitur in proverbio: Venite in Hesebon, aedificetur, et construatur civitas Sehon.

28. Ignis egressus est de Hesebon, flamma de oppido Sehon, et devoravit Ar Moabitarum, et habitatores excelsorum Arnon.

29. Vae tibi Moab, periisti populo Chamos. Dedit filios ejus in fugam, et filias in captivitatem regi Amorrhaeorum Sehon. (*Jud. 11, 24.*)

30. Jugum ipsorum disperiit ab Hesebon usque Dibon, lassi pervenerunt in Nophe, et usque Medaba.

31. Habitavit itaque Israel in terra Amorrhaei.

32. Misitque Moyses, qui explorarent Jazer; cujus ceperunt viculos, et possederunt habitatores.

33. Verteruntque se, et ascenderunt per viam Basan, et occurrit eis Og rex Basan cum omni populo suo, pugnaturus in Edrai. (*Deut. 3, 3.*)

34. Dixitque Dominus ad Moysen: Ne timeas eum, quia in manu tua tradidi illum, et omnem

19. z Matthany do Nahaliel: z Nahaliel do Bamoth.

20. Z Bamoth, dolina iest w krainie Moab na wierzchu Phasga, ktora patrzy przeciw puszczy.

21. Y posłał Izrael posły do Sehono Krola Amorreyskiego, mowiąc:

22. Proszę aby mi wolno było przeyść przez ziemię twoię: nie zstąpiemy na pola y winnice, nie będziemy pić wody z studzien: drogą krolewską poydziemy, aż przeydziemy granice twoie.

23. Ktory niechciał dozwolić aby przeszedł Izrael przez granice iego, y owszem zebrawszy woysko wyiachał przeciwko na puszczą, y przyiachał do lasa, y walczył przeciw iemu.

24. Od ktorego porażony iest pasczeką miecza, y otrzymana iest ziemia iego od Arnon aż do Jebob y synow Ammon: bo mocną obroną były opatrzone granice Ammonitow.

25. Pobrał tedy Izrael wszytkie miasta iego, y mieszkał w miesciech Amorreyskich, to iest w Hesebon, y we wsiach iego.

26. Miasto Hesebon było Sehona krola Amorreyskiego, ktory walczył przeciwko krolowi Moab: y wziął wszytkę ziemię ktora pod iego władzą była aż po Arnon.

27. Przetoż mowią w przypowieści: Podźćie do Hesebon, niech się zbuduie y wystawi miasto Sehon:

28. Ogień wyszedł z Hesebon, płomień z miasteczka Sehon, y pożarł Ar Moabitow y obywatele wyżyn Arnon.

29. Biada tobie Moab, zginąłeś ludu Chamos. Podał syny iego na uciekanie, a corki w poimanie krolowi Amorreyczyków Sehon.

30. Jarzmo ich zaginęło od Hesebon aż do Dibon, spracowani przyszli do Nophe, y aż do Medaba.

31. Mieszkał tedy Izrael w ziemi Amorreyczyka.

32. Y posłał Moyżesz ktorzyby wyszpiegowali Jazer: ktorego wioski pobrali, y posiedli obywatele.

33. Y obrocili się y szli drogą Basan, y zastąpił im Og krol Basan, ze wszytkim ludem swym, chcąc dać bitwę w Edrai.

34. Y rzekł Pan do Moyżesza: Nieboy się go, bom go dał w rękę twoię, y wszytek lud y ziemię

---

ry dał ludowi zakon.— *I w łaskach swoich.* Podróżnych; któremi oni ziemię nieco przekopali, a Bóg reszty hojnie dokonał.

24. *Paszczęką miecza.* Patrz Ex. 17, 13.— *Otrzymana jest.* Izraelici posiedli ziemię Sehona.— *Mocną obroną były opatrzone granice Ammonitów.* Dla tego Izraelici wstrzymali się od nich.

26. *Miasto Hesebon.* Wzbroniono było Izraelitom (Deut. 2, 5) napady czynić na Moabitów, w których krainie było miasto Hesebon; zajęli je byli Amoreyczykowie: przeto zabierając je Izraelici nie postąpili przeciw zakazowi, gdyż Amorejczykom wydali wojnę, nie Moabitom.

27. *W przypowieści.* W hymnie, w wierszach przypowieściowych.— *Pójdźcie do Hesebon.* Słowa to są Amorejczyków, pobudzających się do odbudowania i opatrzenia miasta, które miało być stolicą króla.

28. *Ogień wyszedł.* Zwycięztwo Sehona jakby ogień szeroko się rozszerzyło i przebiegło krainę; Ar, miasto Moabitów pożarło, i doszło nawet do tych, którzy mieszkali na skałach Arnońskich, i tam na wyżynach ołtarze swych bogów mieli.

29. *Biada tobie Moab.* Wielką porażkę odniosłeś od Amorejczyka.— *Zginąłeś ludu Chamos.* Ludu, co czcisz za boga Chamos. Niektórzy powiadają, że Chamos był to Bachus, od Greków nazwany Komon.— *Podał.* Rozumie się Chamos, t. j. dopuścił, aby synowie Moabitów, od których był czczony, zostali pojmani i zabici od Sehona króla Amorejczyków.

30. *Jarzmo ich.* Moabitów, które oni nałożyli na mieszkańców Hesebon. *Zaginęło od Hesebon aż do Dibon.* Zostało zdjęte, ustało; ludy z pod owego jarzma Moabitów zostały oswobodzone. — *Spracowani przyszli do Nophe.* Zmęczeni ucieczką Moabici przyszli do Nophe.

32. *Posiedli obywatele.* Podbili zabijając, według tego, jak uczynili byli ślub (w. 2). LXX; *wypędzili;* wielu bowiem w ucieczce szukali ocalenia.

populum, ac terram ejus: faciesque illi, sicut fecisti Sehon regi Amorrhaeorum habitatori Hesebon.

35. Percusserunt igitur et hunc cum filiis suis, universumque populum ejus usque ad internecionem, et possederunt terram illius.

iego: y uczynisz mu tak iakoś uczynił Sehonowi krolowi Amorreyczyków, obywatelowi Hesebon.

35. Porażili tedy y tego z synmi iego, y wszytek lud iego aż do szczątku, y posiedli ziemię iego.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 21.** w. 3. *Horma, to jest przeklęctwo.* Słowo żydowskie *Herem*, Grecy przekładają, *Anathema*, po naszemu przeklęctwo, znaczy wygubić, wygladzić. Ztąd jest sposób ślubienia, kiedy kto się jakiej rzeczy odrzeka, że jej niechce ku pożytkowi swemu obrocić, albo się nią brzydzi. I to tu zowie *Anathema*, które także znaczy coś odrzuconego i wzgardzonego, słowo u S. Pawła zwyczajne.

6. *Przepuścił na lud węże ogniste.* S. Paweł 1. *Cor.* 10. powiada, iż na ten czas żydowie kusili Pana Chrystusa, tak mówiąc: Ani kusmy Chrystusa, jako niektórzy kusili, i od wężów poginęli. A tak według tej nauki Apostoła S. Chrystus jest Bogiem Izraelskim, którego na on czas kusili, a zwłaszcza iż Apostoł S. i kuszenie ich, i nasze też, do jednegoż Chrystusa obraca: toć tedy Chrystus jest onym Bogiem Izraelskim, którego żydowie kusili na puszczy, czytaj 1. *Cor.* 10.

9. *Węża miedzianego wystawił na znak.* Słowo żydowskie przekładają drudzy, na drzewie albo też na drzewcu, Vulgata na, na znak, bo oboje może znaczyć. Za rozkazaniem tedy Bożem, patrzyli żydzi od wężów ukąszeni na onego węża miedzianego, i byli uzdrowieni. Wszakże go nie chwalili za Boga, bo im był Mojżesz powiedział żeć nie był Bogiem, ale tylko znakiem na uzdrowienie ich. Dopiero potem 4. król. 18. temuż wężowi jako Bogu ofiarowali i czcili go dla samej materyi, jako insze bałwany, tak rozumiejąc, że zdrowie dawał on wąż miedziany: zapamiętawszy tego znaku dla którego był od Mojżesza zawieszony. Przetoż go Ezechiasz skruszył. Takżeć i w kościele Bożym obrazy wszystkie są jako znaki dobrodziejst w Bożych, a zwłaszcza Crucifix, jest znakiem męki Pana Chrystusowej: a to nie doświadczona, aby kościół Boży miał kiedy takowe znaki chwalić za Bogi: w czem nas niesłusznie Heretykowie potwarzają, nigdy nas w tem nieprzekonawszy.

CAPUT XXII.

ROZDZIAŁ 22.

O Balaamie, chcącym przeklnąć lud Izraelski, i przemówieniu oślicy.

1. Profectique castrametati sunt in campestribus Moab, ubi trans Jordanem Jericho sita est.

2. Videns autem Balac filius Sephor omnia, quae fecerat Israel Amorrhaeo, (*Josue. 24, 9.*)

3. et quod pertimuissent eum Moabitae, et impetum ejus ferre non possent,

4. dixit ad majores natu Madian: Ita delebit hic populus omnes, qui in nostris finibus commorantur, quomodo solet bos herbas usquae ad radices carpere. Ipse erat eo tempore rex in Moab.

5. Misit ergo nuntios ad Balaam filium Beor ariolum, qui habitabat super flumen terrae filiorum Ammon, ut vocarent eum, et dicerent: Ecce egressus est populus ex Aegypto, qui operuit superficiem terrae, sedens contra me.

6. Veni igitur, et maledic populo huic, quia fortior me est: si quo modo possim percutere et ejicere eum de terra mea: novi enim, quod benedictus sit cui benedixeris, et maledictus, in quem maledicta congesseris.

7. Perrexeruntque seniores Moab, et majores natu Madian, habentes divinationis pretium in manibus. Cumque venissent ad Balaam, et narrassent ei omnia verba Balac;

8. ille respondit: Manete hic nocte, et respon-

1. Y ruszywszy się stanęli obozem na połach Moab, gdźie za Jordanem Jerycho leży.

2. A widząc Balak syn Sephorów wszytko co uczynił Izrael Amorreyczykowi,

3. a iż się go zlękli Moabitowie, a iż naiazdu iego zdźierżeć nie mogli,

4. rzekł do starszych Madian: Tak wygładźi ten lud, wszytkie którzy w granicach naszych mieszkaią, iako zwykł wół trawę aż do korzenia wyiadać. Ten był na ten czas Krolem w Moab.

5. a tak posłał posły do Balaama syna Beorowego wieszczka, który mieszkał nad rzeką ziemie synów Ammon, aby go przyzwali, y rzekli: Oto lud wyszedł z Egyptu, który okrył wierzch ziemie, zasadźiwszy się przeciwko mnie.

6. A tak przyiedź, a złorzecz temu ludowi, bo mocnieyszy iest nad mię: zabym go iako mógł porazić y wygnać z ziemie moiey. Wiem bowiem iż błogosławion będzie kogo ty błogosławisz, a przeklęty na którego złorzeczeństwa zgromadźisz.

7. Y poszli starszy Moab y starszy Madian maiąc w ręku zapłatę wróżby. A gdy przyszli do Balaama, y powiedźieli mu wszytkie słowa Balakowe:

8. on odpowiedźiał: Zostańcie tu przez noc, a

R. 22.— 1. *Na połach Moab.* Które dawniéj były Moabitów, poźniéj Sehona kr. Amor, a po zabiciu tego, dostały się Izraelitom; albo które graniczyły z krainą Moabitów.

4. *Do starszych Madian.* Do sąsiednich i sprzymierzonych Madianitów.

5. *Wieszczka.* Nie proroka Bożego, lecz który za pomocą czarta udawał siebie za proroka. Okazuje się to z w. 41, r. 23, 1, r. 24, 1. Są jednakże, którzy mniemają, że był prawdziwym prorokiem, jak były Sybille, lecz człowiekiem bezbożnym, łakomym.— *Nad rzeką.* Eufratem. Albowiem Eufrat przerzyna krainę Amonitów.— *Zasadziwszy się przeciwko mnie.* Oboz swój rozłożył przeciw mnie, grożąc mojemu królestwu.

6. *A przeklęty na którego złorzeczeństwa zgromadzisz.* Wieszczki bowiem, za pomocą czarta, szkodzą swojemi czarami, i tymże sposobem, usunąwszy rzeczy szkodliwe, przywracają niekiedy zdrowie.

7. *Zapłatę.* Którąby ofiarowali za wróżbę.

8. *Zostańcie tu przez noc.* Chciał w tym czasie, według swego zwyczaju, zasięgać rady czarta.— *Przyszedł Bóg.* Anioł przedstawiający osobę Boga.

debo quidquid mihi dixerit Dominus. Manentibus illis apud Balaam, venit Deus, et ait ad eum:

9. Quid sibi volunt homines isti apud te?

10. Respondit: Balac filius Sephor rex Moabitarum misit ad me,

11. dicens: Ecce populus qui egressus est de Aegypto, operuit superficiem terrae: veni, et maledic ei, si quo modo possim pugnans abigere eum.

12. Dixitque Deus ad Balaam: Noli ire cum eis, neque maledicas populo: quia benedictus est.

13. Qui mane consurgens dixit ad principes: Ite in terram vestram, quia prohibuit me Dominus venire vobiscum.

14. Reversi principes dixerunt ad Balac: Noluit Balaam venire nobiscum.

15. Rursum ille multo plures et nobiliores, quam ante miserat, misit.

16. Qui cum venissent ad Balaam, dixerunt: Sic dicit Balac filius Sephor: Ne cuncteris venire ad me:

17. paratus sum honorare te, et quidquid volueris dabo tibi: veni, et maledic populo isti.

18. Respondit Balaam: Si dederit mihi Balac plenam domum suam argenti et auri, non potero immutare verbum Domini Dei mei, ut vel plus vel minus loquar.*

19. Obsecro ut hic maneatis etiam hac nocte, et scire queam, quid mihi rursum respondeat Dominus.

20. Venit ergo Deus ad Balaam nocte, et ait ei: Si vocare te venerunt homines isti, surge, et vade cum eis: ita duntaxat, ut quod tibi praecepero, facias.* *(Infr. 24, 13.)*

21. Surrexit Balaam mane, et strata asina sua profectus est cum eis.

22. Et iratus est Deus. Stetitque Angelus Domini in via contra Balaam, qui insidebat asinae, et duos pueros habebat secum. *(2. Pet. 2, 15.)*

23. Cernens asina Angelum stantem in via, evaginato gladio, avertit se de itinere, et ibat per agrum. Quam cum verberaret Balaam, et vellet ad semitam reducere,

24. stetit Angelus in angustiis duarum maceriarum, quibus vineae cingebantur.

25. Quem videns asina junxit se parieti, et attrivit sedentis pedem. At ille iterum verberabat eam;

26. et nihilominus Angelus ad locum angustum transiens, ubi nec ad dexteram, nec ad sinistram poterat deviare, obvius stetit.

27. Cumque vidisset asina stantem Angelum, concidit sub pedibus sedentis; qui iratus, vehementius caedebat fuste latera ejus.

28. Aperuitque Dominus os asinae, et locuta est: Quid feci tibi? cur percutis me? ecce jam tertio?

odpowiém cokolwiek mi Pan rzecze: A gdy zostali u Balaama, przyszedł Bóg, y rzékł do niego:

9. Co to zacz ći ludźie u ćiebie?

10. Odpowiedźiał: Balak syn Sephorów król Moabitów posłał do mnie,

11. mówiąc: Oto lud który wyszedł z Egyptu okrył wiérzch źiemie: przyiedź, a przeklni ji, a zabym iako mógł walcząc odpędźić go.

12. Y rzékł Bóg do Balaama: nie chodź z nimi, y nie klni ludu: bo iest błogosławiony.

13. Który rano wstawszy rzékł do kśiążąt: Idźćie do źiemie waszéy, bo mi Bóg zakazał iść z wami.

14. Wróćiwszy się książęta rzekli do Balaka: Niechćiał Balaam przyść z nami.

15. On znowu posłał daleko więcéy y zacnieyszych niźli przed tym był posłał.

16. Którzy przyiachawszy do Balaama, rzékli: Tak mówi Balak syn Sephor. Nieoćiągay się przyść do mnie:

17. jestem gotów uczćić ćię, y cokolwiek zachcesz, damći: Przydź a złorzecz ludowi temu.

18. Odpowiedźiał Balaam: By mi dał Balak pełen dóm swóy śrébra y złota: nie będę mógł odmienić słowa Pana Boga mego, żebych abo więcéy abo mniéy mówił.

19. Proszę żebyśćie tu zostali iescze przez tę noc, żebym mógł wiedźieć co mi powtóre Pan odpowié.

20. Przyszedł tedy Bóg do Balaama w nocy y rzékł mu: Jeśli wezwać ćię przyszli ći ludźie, wstań a idź z nimi: ale tak, abyś coć roskażę czynił.

21. Wstał Balaam rano, y ośiodławszy oślicę swą iachał z nimi.

22. Y rozgniewał się Bóg, y stanął Anyół Pański na drodze przećiw Balaamowi, który śiedźiał na oślicy, a dwu sług miał z sobą.

23. Uyźrzawszy oślica Anioła stoiącego na drodze z dobytym mieczem, odwróćiła się z drogi, y szła po roli. Którą gdy bił Balaam y chćiał na szćieżkę nawieść,

24. stanął Anioł w ćieśni dwu płotów, któremi winnice ogrodzone były.

25. Którego widząc oślica przytarła do śćiany, y starła nogę śiedzącego. A on ią powtóre bił:

26. a przećię iednak Anyół przeszedszy na mieysce ćiasne, gdźie ani w prawo ani w lewo nie mogła ustąpić, zastąpił iéy drogę.

27. Y gdy widźiała oślica Anioła stoiącego, upadła pod nogami śiedzącego. Który rozgniewawszy się barźićy kiiem boki iéy obiiał.

28. Y otworzył Pan usta oślice y przerzekła: Cożemći uczyniła? przecz mię biiesz oto iuż trzeći kroć?

---

12. *Bo jest błogosławiony.* Błogosławiłem mu, i nadal będę go obsypywał memi dobrodziejstwy.

18. *Nie będę mógł odmienić słowa Pana.* Lękał się bowiem gniewu i zemsty Boga.

22. *Rozgniewał się Bóg.* Gdyż przeciw woli Boga szedł z tym zamiarem, aby złorzeczyć Izraelowi, jak widać z w. 31.

27. *Upadła.* Przerażona bojaźnią, i nie widząc dla siebie ucieczki.

28. *Otworzył Pan usta oślicy.* Anioł rozwiązał język oślicy, aby przemówiła, jak czart poruszał usta węża rozmawiającego z Ewą w raju. Bóg użył głosu oślicy, już dla

29. Respondit Balaam: Quia commeruisti, et illusisti mihi: utinam haberem gladium, ut te percuterem.

30. Dixit asina: Nonne animal tuum sum, cui semper sedere consuevisti usque in praesentem diem? dic, quid simile unquam fecerim tibi? At ille ait: Numquam.

31. Protinus aperuit Dominus oculos Balaam, et vidit Angelum stantem in via evaginato gladio, adoravitque eum pronus in terram.

32. Cui Angelus: Cur, inquit, tertio verberas asinam tuam? Ego veni, ut adversarer tibi, quia perversa est via tua, mihique contraria:

33. et nisi asina declinasset de via, dans locum resistenti, te occidissem, et illa viveret.

34. Dixit Balaam: Peccavi, nesciens quod tu stares contra me: et nunc, si displicet tibi ut vadam, revertar.

35. Ait Angelus: Vade cum istis, et cave ne aliud, quam praecepero tibi loquaris. Ivit igitur cum principibus.

36. Quod cum audisset Balac, egressus est in occursum ejus in oppido Moabitarum, quod situm est in extremis finibus Arnon.

37. Dixitque ad Balaam: Misi nuntios ut vocarem te, cur non statim venisti ad me? an quia mercedem adventui tuo reddere nequeo?

38. Cui ille respondit: Ecce adsum: numquid loqui potero aliud, nisi quod Deus posuerit in ore meo?

39. Perrexerunt ergo simul, et venerunt in urbem, quae in extremis regni ejus finibus erat.

40. Cumque occidisset Balac boves et oves, misit ad Balaam, et principes, qui cum eo erant, munera.

41. Mane autem facto duxit eum ad excelsa Baal, et intuitus est extremam partem populi.

29. Odpowiedział Balaam: Yżeś zasłużyła, y szydziłaś zemnie: Obych miał miecz, żebym cię zabił.

30. Rzekła oślica: azam nie bydlę twoie, na którymeś zawsze zwykł śiedzieć aż podźiśieyszy dzień? powiédź, comći takowego kiedy uczyniła? A on rzékł: Nigdy.

31. Natychmiast otworzył Pan oczy Balaamowi, y uyźrzał Anioła stoiącego na drodze z gołym mieczem, y pokłonił się twarzą do źiemie.

32. Któremu Anioł: Czemu, pry, trzeći kroć biesz oślicę twoię? Jam przyszedł abych się tobie sprzećiwiał, bo przewrotna iest droga twoia, a mnie przećiwna:

33. y by była oślica nie zstąpiła z drogi, daiąc mieysce sprzećiwiaiącemu się, zabiłbych cię był, a onaby żywa została.

34. Rzékł Balaam: Zgrzészyłem, nie wiedząc żebyś ty stał przećiw mnie: y teraz ieślić się nie podoba abych iachał, wrócę się.

35. Rzékł Anioł: Jedź z tymi: a strzeż się abyś nic inszego nie mówił iedno coć roskażę. Y iachał z książęty.

36. Co usłyszawszy Balak wyiachał przećiwko niemu do miasteczka Moabitów, które leży na ostatnich granicach Arnon.

37. Y rzékł do Balaama: Posłałem posły abych cię przyzwał: Czemużeś nie zaraz przyiachał do mnie? Czy dla tego że zapłaty za przyiazd twóy oddać nie mogę?

38. Któremu on odpowiedźiał: Otóż mię masz: Azaż co innego mówić mogę, iedno co Bóg włoży w usta moie?

39. Y iachali pospołu, y przyiachali do miasta, które było na ostatnich granicach królestwa iego.

40. Y nabiwszy Balak wołów y owiec, posłał do Balaama y książąt którzy z nim byli, dary.

41. A gdy było rano, wiódł go na wyżyny Baalowe, y uyźrzał ostatnią część ludu.

CAPUT XXIII.

ROZDZIAŁ 23.

O błogosławieniu, zamiast złorzeczenia, ludowi Izraelskiemu przez Balaama.

1. Dixitque Balaam ad Balac: Aedifica mihi hic septem aras, et para totidem vitulos, ejusdemque numeri arietes.

2. Cumque fecisset juxta sermonem Balaam, imposuerunt simul vitulum et arietem super aram.

1. Y rzékł Balaam do Balaka: Zbuduy mi tu śiedm ołtarzów, a nagotuy także wiele ćielców y teyże liczby baranów.

2. A gdy uczynił wedle mowy Balaam, włożyli pospołu ćielca y barana na ołtarz.

tego, że stosownie tu człowiek zwierzęcy odbiera naukę od bydlęcia; już, jak pow. Grzeg. Niss. (ks. o życiu Mojż.), żeby opamiętał się wieszczek Balaam, który zwykł czynić wróżby z ryku osła, i świegotania ptasząt.

29. *Obym miał miecz.* W téj rozmowie Balaama z oślicą, wydają się jego zapalczywość i ślepota, tak dalece, iż ani się przeląkł mowy bydlęcia, ani chciał śledzić przyczyny i znaczenia tego cudu.

32. *Bo przewrótna jest droga twoja.* Dla przewrótnego zamiaru, w jakim udajesz się do Balaka.

40. *I nabiwszy Balak wołów i owiec.* Balak uradowany z przybycia Balaama, obchodził uroczystości, uczty, i składał ofiary; części tych ofiar i razem inne dary posłał Balaamowi, i jego książętom, których miał przy sobie.

41. *Na wyżyny Baalowe.* Na miejsca wyniosłe, gdzie znajdowały się świątynie na cześć bożka Baala. Wyżynami temi były góry Abarim, oddzielające Moabitów od królestwa Sehona i Oga; pod tą górą na równinach znajdował się oboz Izraelitów.

R. 23.— 1. *Zbuduj mi tu siedm ołtarzów.* Iżbym złożył ofiary Baalowi. Ci, którzy go uważają za prawdziwego proroka, utrzymują, że ołtarze zostały wystawione prawdziwemu Bogu, którego on szukał pomocy do poznania rzeczy przyszłych.

3. Dixitque Balaam ad Balac: Sta paulisper juxta holocaustum tuum, donec vadam, si forte occurrat mihi Dominus, et quodcunque imperaverit, loquar tibi.

4. Cumque abiisset velociter, occurrit illi Deus. Locutusque ad eum Balaam: Septem, inquit, aras erexi, et imposui vitulum et arietem desuper.

5. Dominus autem posuit verbum in ore ejus, et ait: Revertere ad Balac, et haec loqueris.

6. Reversus invenit stantem Balac juxta holocaustum suum, et omnes principes Moabitarum;

7. assumtaque parabola sua, dixit: De Aram adduxit me Balac rex Moabitarum, de montibus Orientis. Veni, inquit, et maledic Jacob: propera et detestare Israel.

8. Quo modo maledicam, cui non maledixit Deus? Qua ratione detester, quem Dominus non detestatur?

9. De summis silicibus videbo eum, et de collibus considerabo illum. Populus solus habitabit, et inter gentes non reputabitur.

10. Quis dinumerare possit pulverem Jacob, et nosse numerum stirpis Israel? Moriatur anima mea morte justorum et fiant novissima mea horum similia.

11. Dixitque Balac ad Balaam: Quid est hoc quod agis? ut malediceres inimicis meis vocavi te: et tu e contrario benedicis eis.

12. Cui ille respondit: Num aliud possum loqui, nisi quod jusserit Dominus?

13. Dixit ergo Balac: Veni mecum in alterum locum unde partem Israel videas, et totum videre non possis, inde maledicite ei.

14. Cumque duxisset eum in locum sublimem, super verticem montis Phasga, aedificavit Balaam septem aras, et impositis supra vitulo atque ariete,

15. dixit ad Balac: Sta hic juxta holocaustum tuum, donec ego obvius pergam.

16. Cui cum Dominus occurrisset, posuissetque verbum in ore ejus, ait: Revertere ad Balac, et haec loqueris ei.

17. Reversus invenit eum stantem juxta holocaustum suum, et principes Moabitarum cum eo. Ad quem Balac: Quid, inquit, locutus est Dominus?

3. Y rzekł Balaam do Balaka: Postóy trochę u twego całopalenia, aż póydę, owa mię podobno Pan potka: a cokolwiek roskaże, powiem ci.

4. A gdy odszedł prędko, zabieżał mu Bóg, y mówił do niego Balaam: Postawiłem prawi śiedm ołtarzów, y włożyłem cielca y barana na wierzch.

5. A Pan włożył słowo w usta iego: Y rzekł: Wróć się do Balaka, a to będziesz mówił.

6. Wróciwszy się zastał Balaka stoiącego przy całopaleniu swoim, y wszytkie książęta Moabitów:

7. y wziąwszy przypowieść swoię, rzekł: Z Aram przywiódł mię Balak Król Moabitów z gór wschodnich: Pódź, prawi, a złorzecz Jakobowi: śpiesz się a przeklinay Izraela.

8. Jako mam złorzeczyć któremu nie złorzeczył Bóg? A iako mam przeklinać tego którego Pan nie przeklina?

9. Z naywyższych skał uyźrzę go, a z pagórków oglądam go. Lud sam mieszkać będzie, a między narody nie będzie policzon.

10. Kto przeliczyć może proch Jakobów, y wiedzieć liczbę pokolenia Izraelowego? Niech umrze dusza moia śmiercią sprawiedliwych, a niech się staną ostatnie rzeczy moie tym podobne.

11. Y rzekł Balak do Balaama: Cóż to iest co czynisz? Abyś przeklinał nieprzyiaćioły moie przyzwałem cię: a ty przećiwnym obyczaiem błogosławisz im.

12. Któremu on odpowiedźiał: Azaż mogę co inszego mówić iedno co każe Pan?

13. Rzekł tedy Balak: Pódź zemną na drugie mieysce, skądbyś część Izraela uyźrzał, a wszytkiego widźieć nie mógł: z tamtąd go przeklinay.

14. A gdy go zawiódł na mieysce wysokie na wierzch góry Phasgi, zbudował Balaam śiedm ołtarzów, y włożywszy na wierzch ćielca y barana,

15. rzekł do Balaka: Stóy tu u całopalenia twego, aż ia na przećiw pobieżę.

16. Któremu gdy Pan zaszedł, y włożył słowo w usta iego, rzekł: wróć się do Balaka, a to mówić mu będziesz.

17, Wróciwszy się nalazł go stoiącego u całopalenia swego, y książęta Moabitów z nim. Do którego Balak: Co, prawi, mówił Pan?

---

3. *Podobno mię tak potka.* Rozumie się Baal, lub czart, któremu składając ofiarę szukał wróżby.

4. *Zabieżał mu Bóg.* Anioł dobry, przedstawiający osobę Boga.

5. *Włożył słowo w usta jego.* Podał mu i nauczył, co miał powiedzieć.

7. *Wziąwszy przypowieści swoje.* Zaczynając prorokować, rzekł i t. d. Proroctwo ważne, piękne i subtelne zowie przypowieścią; to bowiem oznacza wyraz hebrajski *mascal.*— *Z Aram.* Z Mezopotamii.

8. *Jako mam złorzeczyć.* Nie tylko język, ale i myśl Balaama do czasu odmienił Bóg.

9. *Z najwyższych skał.* Z podniesionego tego miejsca będę przeglądał oboz Izraelski.— *Lud sam mieszkać będzie.* Izrael odosobniony będzie i pośidałością, i towarzystwem, i religią od innych ludów.— *Między narody nie będzie policzon.* Pomiędzy pogany nie będzie się liczył.

10. *Proch Jakobów.* Potomków Jakoba, o których powiedziano (Gen. 13, 16), że się rozmnożą jak proch ziemi.— *Niech umrze dusza moja.* Niech ja umrę.— *Śmiercią sprawiedliwych.* Zwykłą jest rzeczą, że bezbożni życzą mieć koniec życia podobny do sprawiedliwych, których obyczajów jednakże nie naśladują.

13. *A wszystkiegoby widzieć nie mógł.* Balak mniema zabobonnie, że Balaam dla tego błogosławił Izraelowi, że miał przed oczyma cały oboz Izraelitów. Podobna głupota była owych Syryjczyków, którzy będąc zwyciężeni od Izraelitów, sądzili, iż to było przyczyną ich klęski, że Bóg Izraelitów jest Bogiem gór, i dla tego potem na płaszczyźnie usiłowali stoczyć bitwę z Izraelitami. III. Reg, 20, 23.

18. At ille assumta parabola sua, ait: Sta Balac, et ausculta, audi fili Sephor:

19. Non est Deus quasi homo, ut mentiatur, nec ut filius hominis, ut mutetur. Dixit ergo, et non faciet? locutus est, et non implebit?

20. Ad benedicendum adductus sum, benedictionem prohibere non valeo.

21. Non est idolum in Jacob, nec videtur simulacrum in Israel. Dominus Deus ejus cum eo est, et clangor victoriae regis in illo.

22. Deus eduxit illum de Aegypto, cujus fortitudo similis est rhinocerotis. (*Infr. 24, 8.*)

23. Non est augurium in Jacob, nec divinatio in Israel. Temporibus suis dicetur Jacob et Israeli, quid operatus sit Deus.

24. Ecce populus ut leaena consurget, et quasi leo erigetur: non accubabit, donec devoret praedam, et occisorum sanguinem bibat.

25. Dixitque Balac ad Balaam: Nec maledicas ei, nec benedicas.

26. Et ille ait: Nonne dixi tibi quod quidquid mihi Deus imperaret, hoc facerem?

27. Et ait Balac ad eum: Veni, et ducam te ad alium locum: si forte placeat Deo, ut inde maledicas eis.

28. Cumque duxisset eum super verticem montis Phogor, qui respicit solitudinem,

29. dixit ei Balaam: Aedifica mihi hic septem aras, et para totidem vitulos, ejusdemque numeri arietes.

30. Fecit Balac ut Balaam dixerat; imposuitque vitulos et arietes per singulas aras.

18. A on wziąwszy swą przypowieść rzekł: Stóy Balaku a słuchay, słysz synu Sephorów:

19. Nie iest Bóg iako człowiek, aby kłamał: ani iako syn człowieczy, żeby się odmieniał. Rzekł tedy a nie uczyni? mówił a nie wypełni?

20. Ku błogosławieniu przywiedźiony iestem, błogosławieństwa zabronić nie mogę.

21. Niemasz bałwana w Jakobie, ani widać wyobrażenia w Izraelu. Pan Bóg iego iest z nim, a trąbienie zwycięstwa królewskiego w nim.

22. Bóg wywiódł z Egyptu, którego moc podobna iest Rynocerotowi.

23. Niemasz wieszczby w Jakobie, ani wróżki w Izraelu. Czasów swoich będźie powiedźiano Jakobowi y Izraelowi, co Bóg uczynił.

24. Oto lud iako lwica powstanie, a iako lew się podnieśie: nie lęże, aż pożrze korzyść, a krew pobitych wypiie.

25. Y rzekł Balak do Balaama: Ani go przeklinay, ani go błogosław.

26. A on odpowiedźiał: zamći nie mówił, że cokolwiek Bóg roskaże, to uczynię?

27. Y rzekł Balak do niego: Pódź, a zawiodę ćię na inne mieysce: Jeśli snadź podoba się Bogu żebyś ie z tamtąd przeklinał.

28. A gdy go zawiódł na wiérzch góry Phogor, która patrzy ku pusczy,

29. rzekł mu Balaam: Zbuduy mi tu śiedm ołtarzów, a nagotuy tyleż ćielców y téyże liczby baranów.

30. Uczynił Balak, iako rzekł Balaam. Y włożył ćielce y barany na każdy ołtarz.

CAPUT XXIV.

ROZDZIAŁ 24.

O proroctwach Balaama, dotyczących ludu Izraelskiego, Amalecytów, Cynejczyków, Rzymian, i przyjścia Messyasza.

1. Cumque vidisset Balaam, quod placeret Domino, ut benediceret Israeli, nequaquam abiit, ut ante perrexerat, ut augurium quaereret; sed dirigens contra desertum vultum suum,

2. et elevans oculos, vidit Israel in tentoriis commorantem per tribus suas; et irruente in se spiritu Dei,

1. Y gdy obaczył Balaam że się podobało Panu aby błogosławił Izraela, żadną miarą nie wychodźił iako przed tym chodźił szukać wieszczby: ale obróćiwszy twarz swoię ku pusczy,

2. y podniózszy oczy, uyźrzał Izraela w namiećiech mieszkaiącego według pokolenia iego: y gdy napadł nań duch Boży,

19. *Rzekł tedy a nieuczyni?* Jak gdyby mówił: Bóg rozkazał, abym nie złorzeczył Izraelowi, i dotąd mię od tego powstrzymywał; bez wątpienia więc dokona tego, co powiedział, i nie dozwoli mi i nadal, żebym złorzeczył.

20. *Ku błogosławieniu przywiedziony jestem.* Słusznie powiada, że przywiedziony; on bowiem w innym przyszedł był zamiarze, lecz przewrótną jego wolę Bóg przemienił na dobrą.— *Błogosławieństwa zabronić nie mogę.* Tak dalece rozum był oświecony, i wola skłaniana do pochwały i błogosławienia Izraela, iż zaledwo mógł nie błogosławić.

21. *Niemasz bałwana w Jakóbie.* Nie ma służących bałwanom pomiędzy Izraelitami.— *Trąbienie zwycięztwa królewskiego w nim.* Odwołuje się do owych dwóch trąb srebrnych, uczynionych na rozkaz Boski, przy których odgłosie Bóg kazał Izraelitom wszczynać walkę, i wtedy obiecał im przybyć z pomocą i zwycięztwem, wyż. 10, 9.

22. *Moc podobna Rynocerotowi.* Jestto wynoszenie mocy Boskiéj przez podobieństwo z jednorożcem, którego to zwierza moc zwykło wysławiać Pismo ś.

23. *Niemasz wieszczby w Jakóbie.* Żadnych wróżbiarzy i czarnoksiężników.— *Czasów swoich.* W następnych wiekach.— *Będzie powiedziano Jakóbowi i Izraelowi.* Potomkom Izraelitów.

24. *Jako lwica.* Która, gdy szczenięta swe karmi staje się sroższą i okrótniejszą od lwa.— *Nie lęże.* Nie spocznie Izrael, aż wytępi Chananejczyków, swoich nieprzyjaciół.

27. *Zawiodę cię na inne miejsce.* Patrz w. 13.

R. 24.— 1. *Gdy obaczył Balaam.* Gdy poznał, będąc oświecony od Boga.— *Szukać wieszczby.* LXX, *na spotkanie ptaków*, t. j. dla zgadywania przyszłości z lotu, głosu ptaków.

2. *Duch Boży.* Duch proroctwa od Boga mu zesłany.

3. assumta parabola ait: Dixit Balaam filius Beor: dixit homo, cujus obturatus est oculus:

4. dixit auditor sermonum Dei, qui visionem Omnipotentis intuitus est, qui cadit, et sic aperiuntur oculi ejus:

5. Quam pulchra tabernacula tua Jacob, et tentoria tua Israel!

6. ut valles nemorosae, ut horti juxta fluvios irrigui, ut tabernacula quae fixit Dominus, quasi cedri prope aquas.

7. Fluet aqua de situla ejus, et semen illius erit in aquas multas. Tolletur propter Agag, rex ejus, et auferetur regnum illius.

8. Deus eduxit illum de Aegypto, cujus fortitudo similis est rhinocerotis. Devorabunt gentes hostes illius, ossaque eorum confringent, et perforabunt sagittis. (*Supr. 23, 22.*)

9. Accubans dormivit, ut leo, et quasi leaena, quam suscitare nullus audebit. Qui benedixerit tibi, erit et ipse benedictus: qui maledixerit, in maledictione reputabitur.

10. Iratusque Balac contra Balaam, complosis manibus ait: Ad maledicendum inimicis meis vocavi te, quibus e contrario tertio benedixisti:

11. revertere ad locum tuum! Decreveram quidem magnifice honorare te, sed Dominus privavit te honore disposito.

12. Respondit Balaam ad Balac: Nonne nuntiis tuis, quos misisti ad me, dixi:

13. Si dederit mihi Balac plenam domum suam argenti et auri, non potero praeterire sermonem Domini Dei mei, ut vel boni quid, vel mali proferam ex corde meo: sed quidquid Dominus dixerit, hoc loquar? (*Supr. 22, 18.*)

14. Verumtamen pergens ad populum meum, dabo consilium, quid populus tuus populo huic faciat extremo tempore.

15. Sumta igitur parabola, rursum ait: Dixit Balaam filius Beor: dixit homo, cujus obturatus est oculus:

3. Wziąwszy przypowieść mówił: Rzekł Balaam syn Beor: rzekł człowiek którego oko iest zatkane:

4. rzekł słuchacz powieści Bożych: który widzenie wszechmogącego widział, który upada, y tak się otwieraią oczy iego:

5. Jako piękne przybytki twoie Jakobie, y namioty twoie Izraelu!

6. Jako niżiny gaiste, iako sady przy rzekach wilgotne, iako namioty które postawił Pan, iako cedry przy wodach.

7. Popłynie woda z wiadra iego, a naśienie iego będzie w wody wielkie. Będzie wzięt dla Agaga król iego, y odięte będzie królestwo iego.

8. Bóg wywiódł go z Egyptu, którego moc podobna iest Rynocerotowéy: Pożrzą narody nieprzyiaćiele iego, a kośći ich połamią, y podziurawią strzałami.

9. Położywszy się spał iako lew, y iako lwica, którey żaden obudźić nie będźie śmiał. Któryć będźie błogosławił, będźie y sam błogosławiony: kto będźie złorzeczył, w złorzeczeństwie poczytan będźie.

10. Y rozgniewawszy się Balak na Balaama, klasnąwszy rękoma mówił: Na złorzeczenie nieprzyiaćiołom moim przyzwałem ćię: którym przećiwnym obyczaiem błogosławiłeś po trzećie.

11. Wróć się na mieysce twoie. Postanowiłem wprawdźie uczćić ćię znamienićie, ale ćię Pan zbawił nagotowaney czći.

12. Odpowiedźiał Balaam do Balaka: Azam posłom twoim któreś do mnie posłał nie mówił:

13. By mi dał Balak pełen dóm swóy śrébra y złota, nie mogę przestąpić słowa Pana Boga mego, abym co dobrego abo złego miał mówić z serca swego: ale cokolwiek Pan rzecze to mówić będę?

14. Wszakże wracaią się do ludu mego, dam radę co twóy lud uczyni temu ludowi czasu ostatecznego.

15. Wziąwszy tedy przypowieść znowu mówił: Rzekł Balaam syn Beor, rzekł człowiek, którego oko iest zatkane:

---

3. *Wziąwszy przypowieść.* Patrz r. 23, 7. — *Człowiek, którego oko jest zatkane.* Który podczas snu, kiedy oczy są zawarte, odbiera od Boga widzenia prorocze, albo, który, porwany w zachwycenie, i uwolniony niejako od zmysłów, postrzega wizye Boże; albo, który o innych prorokuje, a sam pozostaje ślepym, i niedbałym o swe zbawienie; albo, którego oko duszy zawarte jest przed przyjściem ducha proroczego, późniéj się otwiera za nadejściem światła wyższego.

4. *Który upada.* T. j. w sen, albo raczéj w zachwyt.— *I tak się otwierają oczy jego.* T. j. oczy umysłu, przez światło prorocze.

6. *Jako doliny gaiste.* Jako doliny gaiste piękny przedstawiają widok obfitością drzew, zielonością, i cienistością; tak oboz Izraelitów, rozciągnąwszy wiele namiotów, cieniem swoim ich przykrywał, i widokiem napasał oczy. — *Jako sady przy rzekach.* Które zieleniejąc, kwitną i owoce wydają,— *Jako namioty, które postawił Pan.* Których zatém żadna moc obalić nie zdoła.— *Jako cedry przy wodach.* Które z powodu téj wilgotności stawają się coraz wyższe i piękniejsze.

7. *Płynie woda z wiadra jego.* Wiadrem zowie ród i potomstwo Izraela, jak gdyby mówił: Jako wiadro pełne daje obfitą wodę, tak plemię Izraela będzie płodne i wielu wyda synów. Że taka jest myśl, okazuje się to z półwiersza następnego, które jak zwykle, wyjaśnia pierwsze: *a nasienie jego będzie w wody wielkie.* Że przenośnią wód oznacza się liczne potomstwo, i całe ludy, okazuje się z Przyp. r. 5, 16, i Apocal. 15, 9.— *Król jego Saul,* który wypadł z królestwa dla tego, że zachował przy życiu Agaga. I Reg. 15, 9. P. W.

8. *Pożrzą.* Izraelici. — *Narody nieprzyjaciele jego.* Które Izraelitom będą nieprzyjazne i szkodliwe.

9. *Położywszy się spał, jako lew.* Bezpiecznie będzie odpoczywał Izrael, nieprzyjaciele nie będą śmieli go niepokoić. Przytrafiło się to mianowicie w czasach Dawida i Salomona.

14. *Dam radę.* Iżbyś przez niewiasty pociągnął Izraelitów do czci Beelfegora; że taka rada była Balaama, wid. z r. 31, 16, i Apocal. 2, 4.— *Czasu ostatecznego.* W czasie przyszłym, po mojéj śmierci. Albo myśl ta: Na ostatek, po innych środkach daremnie przedsiębranych.

15. *Oko jest zatkane.* Patrz w. 3.

16. dixit auditor sermonum Dei, qui novit doctrinam Altissimi, et visiones Omnipotentis videt, qui cadens apertos habet oculos.

17. Videbo eum, sed non modo: intuebor illum, sed non prope. Orietur stella ex Jacob, et consurget virga de Israel, et percutiet duces Moab, vastabitque omnes filios Seth. (*Math. 2, 2.*)

18. Et erit Idumaea possessio ejus: haereditas Seir cedet inimicis suis: Israel vero fortiter aget.

19. De Jacob erit, qui dominetur, et perdat reliquias civitatis.

20. Cumque vidisset Amalec, assumens parabolam, ait: Principium gentium Amalec, cujus extrema perdentur.

21. Vidit quoque Cinaeum, et assumta parabola, ait: Robustum quidem est habitaculum tuum, sed si in petra posueris nidum tuum,

22. et fueris electus de stirpe Cin, quamdiu poteris permanere? Assur enim capiet te.

23. Assumtaque parabola iterum locutus est: Heu, quis victurus est, quando ista faciet Deus?

24. Venient in trieribus de Italia, superabunt Assyrios, vastabuntque Hebraeos, et ad extremum etiam ipsi peribunt. (*Dan. 11, 30.*)

25. Surrexitque Balaam, et reversus est in locum suum; Balac quoque via, qua venerat, rediit.

16. rzekł słuchacz powieści Bożych, który zna naukę Nawyższego, y widzenia Wszechmocnego widzi, który upadaiąc ma oczy otworzone.

17. Uyźrzę go, ale nie teraz: oglądam go, ale nie zbliska. Wznidźie gwiazda z Jakóba, y powstanie laska z Izraela, y pobiie książęta Moab, y spustoszy wszytkie syny Seth.

18. Y będźie Idumea dźierżawa iego: dźiedźictwo Seir dostanie się nieprzyiaćiołóm iego: lecz Izrael mężnie sobie będźie poczynał.

19. Z Jakoba będźie któryby panował, y wytraćił ostatki miasta.

20. A gdy uyźrzał Amaleka, wźiąwszy przypowieść rzekł: Początek narodów Amalek, którego ostatki zagubione będą.

21. Uyźrzał też Cyneyczyka: y wźiąwszy przypowieść rzekł: Mocneć wprawdźie iest mieszkanie twoie, ale choćbyś położył na skale gniazdo twe,

22. a byłbyś wybrany z narodu Cynowego, pokiż będźiesz mógł wytrwać? Assur ćię bowiem poyma.

23. Y wźiąwszy przypowieść zaśię mówił: Ach, kto będźie żyw, gdy to Bóg uczyni?

24. Przypłyną w galerach ze Włoch, zwyćiężą Assyriyczyki, y zburzą Hebreyczyki, a na ostatek y sami zginą.

25. Y wstał Balaam, y wróćił się na mieysce swoie: Balak się też drogą którą był przyiechał wróćił.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 24.** w. 7. *Będzie wzięt dla Agaga.* Odmienione są te słowa u LXX. tłomaczów, którzy mają Gog, miasto Agag: ale nasza Vulgata i żydowska ma Agag. Co Hieronim Ś. *in c* 38. *Ezech.* tak

17. *Ujrzę go.* Chrystusa, nie oczyma ciała, ale w widzeniu proroczém. — *Ale nie teraz.* Jak gdyby mówił: To, co teraz przepowiadam, i widzeniem proroczém widzę, stanie się niezawodnie, lecz nie tak prędko; jeszcze bowiem dalekie to jest od naszych czasów.— *Wynidzie gwiazda z Jakóba.* Chrystus nazywa się gwiazdą: 1) bo on jest światłem świata; 2) dla jasności i chwały niebieskiego życia, cudów, zmartwychwstania i szczęśliwości, z tego powodu zowie się gwiazdą jasną i zaranną. Apoc. 2, 28, 22, 16; 3) gwiazda ukazała Magom jego narodzenie.— *Powstanie laska z Izraela.* Chrystus narodzi się z narodu Izraelskiego, który laską czyli jak jest w teks. hebr., berłem królestwa swego, t. j. władzą królewską pobije i przygniecie książąt Moabskich.— *I spustoszy.* Chald. *będzie panował*, władzę swą rozciągnie.— *Syny Set.* Wszystkich ludzi, albowiem wszyscy, przez Noego, jesteśmy synami Seta: całe bowiem potomstwo Kaina zginęło przez potop.

18. *I będzie Idumea dzierżawa jego.* Jak Jakób jest przedstawicielem wszystkich Izraelitów co do ducha, t. j. wiernych wyznawców Chrystusa, tak Ezaw przyobrazicielem grzeszników. Chrystus przeto będzie rozciągał swą władzę nie tylko nad Izraelitami, którzy mu dobrowolnie się poddadzą, lecz i nad Idumejczykami, potomkami Ezawa, nieposłusznymi i bezbożnymi, czy to niewiernymi, czy chrześcianami.— *Dziedzictwo Seir.* Ezaw, który nazwany był Seir, dla tego, że kosmaty. Drugie to pół wiersza to samo oznacza co pierwsze poprzedzające. — *Izrael mężnie sobie będzie poczynał.* Chrystus i chrześcianie.

19. *Z Jakóba.* Z chrześcian będzie, któryby panował, co się urzeczywistniło w Konstantynie W. i następcach jego.— *I wytracił ostatki miasta.* Rzymu, wywracając poganizm Rzymian, albo Chrystus w drugiem swojem przyjściu zatraci ostatki miasta każdego, to jest, wszystkich, którzykolwiek nie zechcą weń uwierzyć, albo zostaną mu nieposłuszni. Proroctwo w tych trzech wierszach zawarte odnosi się do Chrystusa, jakośmy wytłómaczyli, lecz z odwołaniem się do Dawida: niektóre wypadki zaszłe pod ponowaniem Dawida tu są napomknione, i więcéj do niego się stosują, jak np. *Pobije książęta Moab, i będzie Idumea dzierżawa jego, Izrael mężnie sobie będzie poczynał.* Inne zaś właściwiéj odnoszą się do Chrystusa, jako to: *Wynidzie gwiazda z Jakóba, i, zatraci ostatki miasta.*

20. *A gdy ujrzał Amaleka.* Z góry Fasga, bardzo wysokiéj, na któréj się znajdował.— *Początek narodów Amalek.* Pierwszy i główny naród, najznakomitszy z tych, które zamieszkują ościenne kraje; albo sens jest ten, który wskazuje tekst Chaldejski, tak przekładając: *Początkiem wojen dla Izraela był Amalek* (co się ok. Ex. 17). Przeto stosownie przydano *którego ostatki zagubione będą*, aby była antyteza, jak gdyby rzekł: Prędko i pierwsi Amalecytowie napadli na Izraelitów, późno zaś, w ostatnich czasach pobici zostali. Co się stało pod Saulem, I, Reg. 15.

21. *Cynejczyka.* Potomków Jetra znajdujących się w obozie Izraelitów.— *Mocneć w prawdzie jest mieszkanie twoje.* Ponieważ teraz przebywasz pomiędzy dwónastu pokoleniami, i w ziemi Chanaan mieszkać będziesz w pokoleniu Juda, które jest najmocniejsze.— *Ale choćbyś położył na skale gniazdo twoje.* Choćbyś w najmocniejszém i najobronniejszém miejscu założył stolicę twoję.

22. *Z narodu Cynowego.* Z rodu Jetra. — *Assur cię bowiem pojma.* Co się stało, gdy Salmanazar przeprowadził dziesięć pokoleń do krainy Medów, IV Reg. 17, 23; wtedy bowiem z niemi przeniosł Cynejczyków, t. j. potomstwo Abera Cynejczyka, który był odłączył się od innych Cynejczyków, i mieszkał w posiadłości Neftalego.

23. *Ach, kto będzie żyw?* Kto będzie pragnął żyć, gdy nastąpią tak wielkie klęski Cynejczyków, Amalecytów, czy raczéj Assyryjczyków, Izraelitów i Rzymian?

24. *I zburzą Hebrajczyków.* Za cesarzów Wespazyana i Tytusa.— *I sami zginą.* Gdy upadnie cesarstwo Rzymskie, podbite od Gotów i innych dzikich narodów.

rozumie: i będzie wzięty Saul pierwszy król Izraelski, to jest, iż zgrzeszy nie zabiwszy Agaga. Albo jako drudzy wykładają: Będzie wywyższon Saul nad Agag, to jest, zwycięży i przemoże Agaga, obadwa wykłady dobre, i pewna jest, że te słowa rozumieją się o Królestwie Żydowskiem, a nie o Chrystusie, ani o Rzymskiem Państwie. Bo tak poczyna, jako piękne przybytki twoje Jakóbie i t. d.

CAPUT XXV.

ROZDZIAŁ 25.

O nierządzie Izraelitów z Moabitkami, i gorliwości Fineesa.

1. Morabatur autem eo tempore Israel in Settim, et fornicatus est populus cum filiabus Moab,
2. quae vocaverunt eos ad sacrificia sua. At illi comederunt et adoraverunt deos earum.
3. Initiatusque est Israel Beelphegor; et iratus Dominus, (*Jos. 22, 17.*)
4. ait ad Moysen: Tolle cunctos principes populi, et suspende eos contra solem in patibulis, ut avertatur furor meus ab Israel. (*Deut. 4, 3.*)
5. Dixitque Moyses ad judices Israel: Occidat unusquisque proximos suos, qui initiati sunt Beelphegor. (*Exod. 32, 27.*)
6. Et ecce unus de filiis Israel intravit coram fratribus suis ad scortum Madianitidem, vidente Moyse, et omni turba filiorum Israel, qui flebant ante fores tabernaculi.
7. Quod cum vidisset Phinees, filius Eleazari filii Aaron sacerdotis, surrexit de medio multitudinis, et arrepto pugione, (*Psal. 105, 30. I Mach. 2, 26.*)
8. ingressus est post virum Israelitem in lupanar, et perfodit ambos simul, virum scilicet et mulierem in locis genitalibus. Cessavitque plaga a filiis Israel;
9. et occisi sunt viginti quatuor millia hominum.

10. Dixitque Dominus ad Moysen:
11. Phinees, filius Eleazari filii Aaron sacerdotis, avertit iram meam a filiis Israel: quia zelo meo commotus est contra eos, ut non ipse delerem filios Israel in zelo meo: *(*Eccli. 45, 30.*)

12. idcirco loquere ad eum: Ecce do ei pacem foederis mei,*
13. et erit tam ipsi quam semini ejus pactum sacerdotii sempiternum, quia zelatus est pro Deo suo, et expiavit scelus filiorum Israel.

1. A Izrael mieszkał na ten czas w Setim, y cudzołożył lud z córkami Moab,
2. które wezwały ich na ofiary swoie. A oni iedli y kłaniali się Bogóm ich.
3. Y poświęcony iest Izrael Beelphegorowi: a rozgniewawszy się Pan,
4. rzekł do Moyżesza: Weźmi wszytkie książęta ludu, a powieś ie przeciw słońcu na szubienicach, aby się odwrócił gniew móy od Izraela.
5. Y rzekł Moyżesz do Sędziów Izraelskich: Zabiy każdy bliźnie swe, którzy są poświęceni do Beelphegora.
6. A oto ieden z synów Izraelowych wszedł przed bracią swą do nierządnice Madianitki, przed oczyma Moyżeszowémi y wszytkiéy rzeszéy Izraelowéy, którzy płakali u drzwi przybytku.
7. Co gdy usłyszał Phinees syn Eleazara, syna Aaronowego kapłana, wstał z pośrzodku zgromadzenia, a porwawszy puginał,

8. wszedł za onym mężem Izraelskim do nierządnego gmachu, y przebił oboie zaraz, to iest męża y niewiastę przez skryte mieysca. Y ustała plaga od synów Izraelowych:
9. a pobito ich dwadźieścia y cztéry tyśiące ludźi.
10. Y rzekł Pan do Moyżesza:
11. Phinees syn Eleazara, syna Aaronowego kapłana, odwrócił gniéw móy od synów Izraelowych: iż zapalczywością moią wzruszył się przeciwko im, abych ia sam nie wytracił synów Izraelowych w zapalczywości moiéy:
12. przetóż mów do niego: Oto daię mu pokóy przymierza mego,
13. a będzie tak iemu iako y nasieniu iego przymierze kapłaństwa wieczne, iż się zapalił za Boga swego, y oczyścił złość synów Izraelowych.

R. 25.— 1. *W Setim.* Gdzie była 42 i ostatnia stacya na puszczy. Tu zaszły wszystkie te wypadki, które się opisują aż do końca Deuteronomium. — *Cudzołożył lud.* Jedném i drugiem porubstwem, cielesném, i duchownem, czyli bałwochwalstwem.— *Z córkami Moab.* I z Madianitkami, jak wid. wyż. r. 6 i 17.

2. *Które wezwały ich na ofiary swoje.* Stosownie do rady Balaama, r. 24, 14.

3. *Poświęcony jest Izrael Beelfegorowi.* Przyjął obrządki bałwana Beelfegora, doń się przyłączył, jemu się oddał i poświęcił. Beelfegor jest to Priap, jak gdyby powiedziano: *Bóg otwierania;* toż oznacza wyraz hebr.: *Bóg nagości.* Pospolita zaś u Hebrajczyków, że pod imieniem nagości rozumieją części ciała wstydliwe.

4. *Weźmij wszystkich książąt ludu.* Zbierz książąt, aby oni, jako sędziowie, rozkazali powiesić przeciw słońcu tych, którzy są winnymi wszeteczeństwa, i bałwochwalstwa Beelfegora; albo, każ powiesić samychże książąt, którzy potakiwali téj bezbożności, albo nie sprzeciwiali się jéj, będąc do tego obowiązani z urzędu.— *Przeciw słońcu.* Przed słońcem, publicznie; to co się dzieje jawnie, hebrajczycy zwykli powiadać, iż staje się na słońcu, w oczach słońca; tak powiedziano Dawidowi, II. Reg. 12, 11. *Będzie spał z żonami twemi przed oczyma słońca twego.*

5. *Zabij.* Obwieś.

6. *Jeden z synów Izraelskich.* Kto on był, pow. w. 14.

9. *Ustała plaga od synów Izraelowych.* Z czego się okazuje, że nie tylko przez powieszenie, ale i inną klęską od Boga zesłaną wielu zostało ukaranych śmiercią: jaka to była plaga, P. Ś. nie wyraża. Józef Fl. powiada, że morowe powietrze.

10. *Pobito ich.* Po części klęską od Boga zesłaną, po części szubienicą.

12. *Daję mu pokoj przymierza mego.* Zapewniam mu najniewątpliwiéj moje przymierze, i to mu obiecuję.

13. *Przymierze kapłaństwa wieczne.* T. j. że on ze swojem potomstwem po ojcu swym Eleazarze nastąpi na

14. Erat autem nomen viri Israelitae, qui occisus est cum Madianitide, Zambri filius Salu, dux de cognatione et tribu Simeonis.

15. Porro mulier Madianitis, quae pariter interfecta est, vocabatur Cozbi filia Sur principis nobilissimi Madianitarum.

16. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

17. Hostes vos sentiant Madianitae, et percutite eos: (*Infr. 31, 2.*)

18. quia et ipsi hostiliter egerunt contra vos, et decepere insidiis per idolum Phogor, et Cozbi filiam ducis Madiam sororem suam, quae percussa est in die plagae pro sacrilegio Phogor.

14. A było imię męża Izraelskiego, który zabit iest z Madianitką, Zambry syn Salu, książę z rodzaiu y z pokolenia Simeonowego.

15. A niewiastę Madianitkę, która pospołu zabita iest, zwano Kozbi, córka Sór książęcia zacnego Madiańskiego.

16. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

17. Nieprzyiaćielmi was niech poczuią Madianitowie, a pobiyćie ie:

18. ponieważ y oni nieprzyiaćielskie przećiwko wam uczynili, y oszukali zdradą przez bałwana Phogor, y Kozbi córkę książęcia Madiańskiego siostrę swą, która zabita iest w dzień kaźni dla świętokraystwa Phogor.

CAPUT XXVI.

ROZDZIAŁ 26.

O nowym popisie mężów zdolnych do boju.

1. Postquam noxiorum sanguis effusus est, dixit Dominus ad Moysen et Eleazarum filium Aaron sacerdotem:

2. Numerate omnem summam filiorum Israel a viginti annis et supra, per domos et cognationes suas, cunctos, qui possunt ad bella procedere. (*Supr. 1, 2.*)

3. Locuti sunt itaque Moyses et Eleazar sacerdos in campestribus Moab super Jordanem contra Jericho, ad eos, qui erant

4. a viginti annis et supra, sicut Dominus imperaverat, quorum iste est numerus:

5. Ruben primogenitus Israel; hujus filius, Henoch, a quo familia Henochitarum; et Phallu, a quo familia Phalluitarum; (*Gen. 46, 8.*)

6. et Hesron, a quo familia Hesronitarum; et Charmi, a quo familia Charmitarum.

7. Hae sunt familiae de stirpe Ruben, quarum numerus inventus est quadraginta tria, et septingenti triginta.

8. Filius Phallu, Eliab;

9. hujus filii, Namuel et Dathan et Abiron; isti sunt Dathan et Abiron principes populi, qui surrexerunt contra Moysen et Aaron in seditione Core, quando adversus Dominum rebellaverunt; *

10. et aperiens terra os suum devoravit Core, morientibus plurimis, quando combussit ignis ducentos quinquaginta viros. Et factum est grande miraculum,

1. Potym iako krew winnych wylana iest, rzekł Pan do Moyżesza y Eleazara syna Aaronowego kapłana:

2. Policzćie wszytek poczet synów Izraelowych od dwudźiestu lat, y wyższéy, według domów y rodzaiów ich wszytkich, którzy mogą wychodźić na woynę.

3. Mówili tedy Moyżesz y Eleazar kapłan na polu Moab nad Jordanem przećiw Jerychu, do tych, którzy byli

4. od dwudźiestu lat y wyższéy, iako Pan był roskazał. Których ta iest liczba:

5. Ruben pierworodny Izraelów, tego syn Henoch, od którego dóm Henochitów: y Phallu, od którego dóm Phalluitów:

6. y Hesron, od którego dóm Hesronitów: y Charmi, od którego dóm Charmitów.

7. Te są domy z pokolenia Ruben: których pocztu nalazło się cztérdźieści trzy tyśiące, y śiedm set trzydźieści.

8. Syn Phallu Eliab;

9. tego synowie Namuel, y Dathan, y Abiron. Ci są Dathan y Abiron przednieyszy z ludu, którzy powstali przećiw Moyżeszowi y Aaronowi w rozruchu Korego, kiedy się byli zbuntowali przećiw Panu:

10. a otworzywszy się źiemia pożarła Korego, y wiele ich pomarło, kiedy spalił ogień dwieśćie pięćdźieśiąt mężów. Y stał się wielki cud,

---

arcykapłaństwo, które dlań i familii jego na zawsze pozostanie: chociaż bowiem arcykapłaństwo przeszło było do Helego i jego potomków, który pochodził nie od Eleazara i Fineesa, ale od Itamara, jednakże późniéj wróciło do tychże potomków Fineesa i w nich przetrwało aż do Chrystusa.—*Oczyścił złość.* Przebłagawszy Boga, heroicznym owym czynem, i gorliwością o cześć Bożą.

17. *Nieprzyjaciołmi was niech poczują Madianitowie.* Którzy głównie stali się zgorszeniem przez nadsyłanie nierządnic. Moabitom przebaczam po części przez wzgląd na Lota, którego byli potomkami, jak pow. Deut. 2, 19; po części dla Rut, z któréj Dawid i Chrystus mieli pochodzić. Moabici poźniéj byli ukarani od Dawida, II Reg. 8, 2.

18. *Siostrę swą.* Pogankę im podobną.— *Zabita jest.* Od Fineesa.— *W dzień kaźni.* W tym bowiem dniu czyniła spustoszenie plaga od Boga zesłana.

R. 26.— 1. *Winnych.* Cudzołożących z Madianitkami i Moabitkami.

2. *Policzcie.* Był to już trzeci spis ludności, uczyniony już na wnijściu do ziemi obiecanéj, iżby ona mogła być podzielona i rozdana, stosownie do liczby każdego pokolenia.— *Od dwudziestu lat i wyżéj.* Gdyż ci tylko uważają się za sposobnych do noszenia broni. Młodszym nad ten wiek i niewiastom, przy podziale ziemi, nie dano cząstki gruntu, zastrzeżono tylko było dla nich prawo sukcessyi, według ustaw.

3. *Nad Jordanem.* Przy Jordanie.

11. ut, Core pereunte, filii illius non perirent.* *(Supr. 16, 1.)*

12. Filii Simeon per cognationes suas: Namuel, ab hoc familia Namuelitarum; Jamin, ab hoc familia Jaminitarum; Jachin, ab hoc familia Jachinitarum;

13. Zare, ab hoc familia Zareitarum; Saul, ab hoc familia Saulitarum.

14. Hae sunt familiae de stirpe Simeon, quarum omnis numerus fuit viginti duo millia ducenti.

15. Filii Gad per cognationes suas: Sephon, ab hoc familia Sephonitarum; Aggi, ab hoc familia Aggitarum; Suni, ab hoc familia Sunitarum;

16. Ozni, ab hoc familia Oznitarum; Her, ab hoc familia Heritarum;

17. Arod, ab hoc familia Aroditarum; Ariel, ab hoc familia Arielitarum.

18. Istae sunt familiae Gad, quarum omnis numerus fuit quadraginta millia quingenti.

19. Filii Juda, Her, et Onan, qui ambo mortui sunt in terra Chanaan. *(Gen. 38, 3.)*

20. Fueruntque filii Juda per cognationes suas: Sela, a quo familia Selaitarum; Phares, a quo familia Pharesitarum; Zare, a quo familia Zareitarum.

21. Porro filii Phares: Hesron, a quo familia Hesronitarum; et Hamul, a quo familia Hamulitarum.

22. Istae sunt familiae Juda, quarum omnis numerus fuit septuaginta sex millia quingenti.

23. Filii Issachar per cognationes suas: Thola, a quo familia Tholaitarum; Phua, a quo familia Phuaitarum;

24. Jasub, a quo familia Jasubitarum; Semran, a quo familia Semranitarum.

25. Hae sunt cognationes Issachar, quarum numerus fuit sexaginta quatuor milia trecenti.

26. Filii Zabulon per cognationes suas: Sared, a quo familia Sareditarum; Elon, a quo familia Elonitarum; Jalel, a quo familia Jalelitarum.

27. Hae sunt cognationes Zabulon, quarum numerus fuit sexaginta millia quingenti.

28. Filii Joseph per cognationes suas, Manasse et Ephraim.

29. De Manasse ortus est Machir, a quo familia Machiritarum. Machir genuit Galaad, a quo familia Galaaditarum. *(Jos. 17, 1.)*

30. Galaad habuit filios: Jezer, a quo familia Jezeritarum; et Helec, a quo familia Helecitarum;

31. et Asriel, a quo familia Asrielitarum; et Sechem, a quo familia Sechemitarum;

32. et Semida, a quo familia Semidaitarum; et Hepher, a quo familia Hepheritarum. *(Inf. 27, 1.)*

33. Fuit autem Hepher pater Salphaad, qui filios non habebat, sed tantum filias; quarum ista sunt nomina: Maala, et Noa, et Hegla, et Melcha, et Thersa. *(Infr. 27, 1.)*

11. że gdy Kore ginął, synowie iego nie poginęli.

12. Synowie Symeon według rodzaiów swoich Namuel, od tego dom Namuelitów: Jamin od tego dom Jaminitów: Jachin od tego dóm Jachinitów:

13. Zare, od tego dóm Zareitów: Saul, od tego dóm Saulitów.

14. Te są domy z pokolenia Simeon, których wszytek poczet był dwadźieścia, dwa tysiąca, dwieście.

15. Synowie Gad, wedle rodzaiów swoich: Sephon, od tego dóm Sephonitów; Aggi, od tego dóm Aggitów; Suni od tego dóm Sunitów;

16. Ozni, od tego dóm Oznitów: Her, od tego dóm Heritów;

17. Arod, od tego dóm Aroditów: Ariel, od tego dóm Arielitów.

18. Te są domy Gad, których wszytek poczet był cztérdźieśći tyśięcy, pięć set.

19. Synowie Juda, Her y Onan, którzy oba umarli w ziemi Chananeyskiéy.

20. A byli synowie Judowi według rodzaiów swych; Sela, od którego dom Selaitów; Phares, od którego dóm Pharesytów; Zare, od którego dóm Zareitów.

21. Zaś synowie Pharesowi: Hesron, od którego dóm Hesronitów; y Hamul, od którego dóm Hamulitów.

22. Te są domy Judowe: których wszytek poczet był śiedmdźieśiąt sześć tyśięcy, pięć set.

23. Synowie Issachar według rodzaiów swoich: Thola, od którego dóm Tholaitów; Phua, od którego dóm Phuaitów:

24. Jasub, od którego dóm Jasubitów; Semran, od którego dóm Semranitów.

25. Te są rodzaie Issachar, których poczet był sześćdźieśiąt cztéry tyśiące, trzysta.

26. Synowie Zabulon wedle rodzaiów ich: Sared, od którego dóm Sareditów; Elon od którego dóm Elonitów; Jalel, od którego dóm Jalelitów.

27. Te są rodzaie Zabulon, których poczet był sześćdźieśiąt tyśięcy pięć set.

28. Synowie Jozephowi według rodzaiow swoich: Manasse y Ephraim.

29. Z Manasse poszedł Machir, od którego dóm Machiritów. Machir zrodźił Galaada, od którego dóm Galaaditów.

30. Galaad miał syny: Jezer; od którego dóm Jezerytów; y Helek, od którego dóm Helekitów:

31. y Asriel, od którego dóm Asrielitów; y Sechem, od którego dóm Sechemitów:

32. y Semida, od którego dóm Semidaitów: y Hepher, od którego dóm Hepheritów.

33. A był Hepher oćiec Salphaadów, który nie miał synów, ale tylko córki, których te są imiona: Maala y Noa, y Hegla, y Melcha y Thersa.

---

11. *Że, gdy Kore ginął, synowie jego nie poginęli.* Którzy ocaleni zostali cudem, dla tego, że na grzech ojcowski nie zezwalali.

12. *Synowie Symeon.* Genes. 46, 10; Ex. 6, 15, wspomnianych jest sześciu synów Symeona, tu zaś, i I. Paral. 4, 24, tylko pięciu; opuszczono Ahoda, szóstego, bo ten umarł bezdzietnym, ztąd nie miał familii, i nie otrzymał posiądłości ziemnéj w Chananei.

34. Hae sunt familiae Manasse, et numerus earum, quinquaginta duo millia septingenti.

35. Filii autem Ephraim per cognationes suas fuerunt hi: Suthala, a quo familia Suthalaitarum; Becher, a quo familia Becheritarum; Thehen, a quo familia Thehenitarum;

36. porro filius Suthala fuit Heran, a quo familia Heranitarum.

37. Hae sunt cognationes filiorum Ephraim, quarum numerus fuit triginta duo millia quingenti. Isti sunt filii Joseph per familias suas.

38. Filii Benjamin in cognationibus suis: Bela, a quo familia Belaitarum; Asbel, a quo familia Asbelitarum; Ahiram, a quo familia Ahiramitarum;

39. Supham, a quo familia Suphamitarum; Hupham, a quo familia Huphamitarum.

40. Filii Bela: Hered, et Noeman. De Hered, familia Hereditarum; de Noeman, familia Noemanitarum.

41. Hi sunt filii Benjamin por cognationes suas, quorum numerus fuit quadraginta quinque millia sexcenti.

42. Filii Dan per cognationes suas: Suham, a quo familia Suhamitarum; hae sunt cognationes Dan per familias suas;

43. omnes fuere Suhamitae, quorum numerus erat sexaginta quatuor millia quadringenti.

44. Filii Aser per cognationes suas: Jemna, a quo familia Jemnaitarum; Jessui, a quo familia Jessuitarum; Brie, a quo familia Brieitarum.

45. Filii Brie: Heber, a quo familia Heberitarum; et Melchiel, a quo familia Melchielitarum.

46. Nomen autem filiae Aser, fuit Sara.

47. Hae cognationes filiorum Aser, et numerus eorum quinquaginta tria millia quadringenti.

48. Filii Nephtali per cognationes suas: Jesiel, a quo familia Jesielitarum; Guni, a quo familia Gunitarum;

49. Jeser, a quo familia Jeseritarum; Sellem, a quo familia Sellemitarum.

50. Hae sunt cognationes filiorum Nephthali per familias suas, quorum numerus quadraginta quinque millia quadringenti.

51. Ista est summa filiorum Israel, qui recensiti sunt, sexcenta millia, et mille septingenti triginta.

52. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:

53. Istis dividetur terra juxta numerum vocabulorum in possessiones suas.

54. Pluribus majorem partem dabis, et paucioribus minorem: singulis, sicut nunc recensiti sunt, tradetur possessio:

34. Te są familie Manasse: a poczet ich, pięćdziesiąt dwa tysiąca, siedm set.

35. A synowie Ephraim według rodzaiów ich ći byli: Suthala, od którego dóm Suthalaitów; Becher, od którego dóm Becheritów; Tehen, od którego dóm Tehenitów:

36. a syn Suthala był Heran, od którego dóm Heranitów.

37. Te są rodzaie synów Ephraimowych, których poczet był trzydzieści dwa tysiąca, pięć set.

38. Ci są synowie Jozephowi, według domów ich. Synowie Beniaminowi w rodzaiach ich: Bela, od którego dóm Belaitów; Asbel, od którego dóm Asbelitów; Achiram, od którego dóm Achiramitów:

39. Supham, od którego dóm Suphamitów; Hupham, od którego dóm Huphamitów;

40. Synowie Bela, Hered y Noeman. Od Hereda dóm Hereditów; od Noeman, dóm Noemanitów.

41. Ci są synowie Beniaminowi wedle rodzaiów swoich, których poczet był cztérdzieści pięć tysięcy, sześć set.

42. Synowie Dan według rodzaiów swoich: Suham, od którego dóm Suhamitów; te są rodzaie Dan według domów ich.

43. Wszyscy byli Suhamitowie; których poczet był sześćdziesiąt, cztéry tysiące, cztérysta.

44. Synowie Aser według rodzaiów swych: Jemna, od którego dóm Jemnaitów: Jessui, od którego dóm Jessuitów: Brie, od którego dóm Brieitów.

45. Synowie Brie: Heber, od którego dóm Heberitów: y Melchiel, od którego dóm Melchielitów.

46. A imię córki Aser była Sara.

47. Te są rodzaie synów Aserowych: a poczet ich pięćdziesiąt, trzy tysiące, cztérysta.

48. Synowie Nephtali według rodzaiów ich: Jesiel, od którego dóm Jesielitów; Guni, od którego dóm Gunitów:

49. Jeser, od którego dóm Jeseritów; Selem, od którego dóm Selemitów.

50. Te są rodzaie synów Nephtali według domów swoich: których poczet cztérdzieści pięć tysięcy, cztérysta.

51. Ta iest summa synów Izraelowych, którzy policzeni są, sześć set tysięcy, tysiąc, siedmset, trzydzieści.

52. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:

53. Tym podzielona będzie ziemia według liczby imión, w osiadłościach ich.

54. Których będzie więcéy, więtszą część dasz, a których mniéy, mnieyszą; każdemu iako teraz policzeni są, będzie dana osiadłość:

---

38. *Synowie Beniaminowi.* Tu się wyliczają tylko pięciu synów Benjamina, gdy tymczasem zostawił dziesięciu, jak wid. Gen. 46, 21. Pięciu więc innych jego synów umarli bezdzietni, albo familia ich w potomkach zaginęła.

53. *Według liczby imion.* T. j. familij, które rozróżniają się imionami. Albo oznaczono imiona familij na kartkach, i imiona cząstek ziemnych takoż spisano na kartkach, i późniéj wyciągając dwie razem kartki losem roztrzygano.

54. *Każdemu.* Już z ludzi, już z pokoleń, już z familij, czy raczéj każdemu znaczelników familij, iżby oni późniéj każdemu z członków familij losem nadzielili osiadłość.

55. ita duntaxat, ut sors terram tribubus dividat et familiis.

56. Quidquid sorte contigerit, hoc vel plures accipiant, vel pauciores.

57. Hic quoque est numerus filiorum Levi per familias suas: Gerson, a quo familia Gersonitarum; Caath, a quo familia Caathitarum; Merari, a quo familia Meraritarum. (*Exod. 6, 16.*)

58. Hae sunt familiae Levi: Familia Lobni, familia Hebroni, familia Moholi, familia Musi, familia Core. At vero Caath genuit Amram:

59. qui habuit uxorem Jochabed filiam Levi, quae nata est ei in Aegypto; haec genuit Amram viro suo filios, Aaron et Moysen, et Mariam sororem eorum.

60. De Aaron orti sunt Nadab et Abiu, et Eleazar et Ithamar;

61. quorum Nadab et Abiu mortui sunt, cum obtulissent ignem alienum coram Domino. (*Supr. 3, 4.*)

62. Fueruntque omnes, qui numerati sunt, viginti tria millia generis masculini ab uno mense et supra; quia non sunt recensiti inter filios Israel, nec eis cum ceteris data possessio est.

63. Hic est numerus filiorum Israel, qui descripti sunt a Moyse et Eleazaro sacerdote, in campestribus Moab supra Jordanem contra Jericho;

64. inter quos nullus fuit eorum, qui ante numerati sunt a Moyse et Aaron in deserto Sinai.

65. Praedixerat enim Dominus quod omnes morerentur in solitudine. Nullusque remansit ex eis, nisi Caleb filius Jephone, et Josue filius Nun. (*Supr. 14, 23.*)

55. wszakóż tak aby los ziemię dzielił pokoleniom y familiom.

56. Cokolwiek losem przypadnie, to niechay weźmie abo więtsza liczba abo mnieysza.

57. Ten też iest poczet synów Lewi, według domów swoich: Gerson, od którego dóm Gersonitów; Kaath, od którego dom Kaathitów; Merari, od którego dóm Meraritów.

58. Te są domy Lewi: Dóm Lobni, dóm Hebroni, dóm Moholi, dóm Musi, dóm Kore. Lecz Kaath zrodźił Amram:

59. który miał żonę Jochabed córkę Lewi, która mu się urodźiła w Egyptćie. Ta urodźiła Amram mężowi swemu syny, Aarona, y Moyżesza, y Marią siostrę ich.

60. Z Aarona poszli Nadab, y Abiu, y Eleazar, y Ithamar:

61. z których Nadab, y Abiu pomarli, gdy ofiarowali ogień obcy przed Panem.

62. A było wszytkich którzy są policzeni dwadźieścia trzy tysiące mężczyzny od iednego miesiąca y wyższéy: bo ich nie liczono między syny Izraelowymi, ani im z drugimi dano ośiadłośći.

63. Ten iest poczet synów Izraelowych, którzy są popisani od Moyżesza y Eleazara kapłana na polach Moab nad Jordanem przećiw Jerichowi;

64. między którymi nie był żaden z tych którzy przed tym policzeni byli od Moyżesza y Aarona na pusczy Sinai.

65. Abowiem im był Pan przepowiedźiał, że wszyscy mieli pomrzeć na pusczy. Y żadnego z nich nie zostało, iedno Kaleb syn Jephone, a Jozue syn Nun.

CAPUT XXVII.

O prawie spadku, zapowiedzeniu śmierci Mojżesza, i naznaczeniu mu następcy.

1. Accesserunt autem filiae Salphaad, filii Hepher, filii Galaad, filii Machir, filii Manasse, qui fuit filius Joseph, quarum sunt nomina Maala, et Noa, et Hegla, et Melcha, et Thersa. (*Supr. 26, 32. Infr. 36, 1. Jos. 17, 1.*)

2. Steteruntque coram Moyse et Eleazaro sacerdote et cunctis principibus populi ad ostium tabernaculi foederis atque dixerunt:

3. Pater noster mortuus est in deserto, nec fuit

ROZDZIAŁ 27.

1. Y przyszły córki Salphaad syna Hepher, syna Galaad, syna Machir, syna Manasse, który był synem Josephowym: których są imiona: Maala, y Noa, y Hegla, y Melcha, y Thersa.

2. Y stanęły przed Moyżeszem y Eleazarem kapłanem y przedewszemi książęty ludu, u drzwi przybytku przymierza, y rzekły:

3. oćiec nasz umarł na pusczy, a nie był w roz-

55. *Wszakoż tak.* Cząstki ziemi, które dawano każdemu pokoleniu, losem mają im się dostawać. Po tém zaś podziale przez los, przydawano, lub odrywano coś, stosownie do liczby mężów zdolnych do boju w każdém pokoleniu.

57. *Poczet synów Lewi.* Pięć tylko głównych familij synów Lewiego tu się wylicza, gdy tymczasem było ich wszystkich 8, jak wid. Ex. 6, 17, 18, 19, i I. Par. 23, 6. Tutaj bowiem tylko nawiasowo wspominają się familije Lewiego, albowiem one nie miały brać posiadłości ziemnéj, jak jest pow. w. 62.

62. *Wszystkich.* Lewitów.— *Od jednego miesiąca.* Dla tego, że Bóg rozkazał był (r. 3, 41 i 43), iżby pierworodnych Hebrajskich zamieniono na Lewitów jednego miesiąca i wyżéj, a to dla zrównoważenia szczupłéj garstki Lewitów z mnóstwem pierworodnych, i razem dla okazania wielkiéj godności Lewitów; z téj przyczyny rozkazuje tu znowu ich policzyć od jednego miesiąca i wyżéj, jako swoich, t. j. jako tych, którzy kiedyś w tymże wieku życia posłużyli byli na wykup pierworodnych.

65. *Żadnego z nich nie zostało, jedno Kaleb.* Wyjąwszy Lewitów; albowiem z pomiędzy nich jeszcze żył Mojżesz, Eleazar, Itamar, i może wielu innych, którzy byli policzeni na górze Synai.

R. 27.— 2. *U drzwi przybytku.* Gdyż niedaleko drzwi przybytku znajdował się namiot Mojżesza, i tam, albo przynajmniéj do sąsiedniéj sieni przybytku zgromadzali się na naradę starsi ludu, wezwani od Mojżesza.

3. *Ojciec nasz... w swym grzechu umarł.* Rozumie się dla grzechu szemrania za powrótem szpiegów, który to grzech był wspólny całemu ludowi. Wszyscy bowiem od lat 20 i wyżéj, dla tego grzechu poumierali na puszczy.—

in seditione, quae concitata est contra Dominum sub Core, sed in peccato suo mortuus est: hic non habuit mares filios. Cur tollitur nomen illius de familia sua, quia non habuit filium? Date nobis possessionem inter cognatos patris nostri. *(Supr. 16, 1.)*

4. Retulitque Moyses causam earum ad judicium Domini.

5. Qui dixit ad eum:

6. Justam rem postulant filiae Salphaad: da eis possessionem inter cognatos patris sui, et ei in hereditatem succedant.

7. Ad filios autem Israel loqueris haec:

8. Homo cum mortuus fuerit absque filio, ad filiam ejus transibit hereditas:

9. si filiam non habuerit, habebit successores fratres suos:

10. quodsi et fratres non fuerint, dabitis hereditatem fratribus patris ejus:

11. sin autem nec patruos habuerit, dabitur haereditas his, qui ei proximi sunt: eritque hoc filiis Israel sanctum lege perpetua, sicut praecepit Dominus Moysi.

12. Dixit quoque Dominus ad Moysen: Ascende in montem istum Abarim, et contemplare inde terram, quam daturus sum filiis Israel: *(Deut. 32, 50.)*

13. cumque videris eam ibis et tu ad populum tuum, sicut ivit frater tuus Aaron:

14. quia offendistis me in deserto Sin in contradictione multitudinis, nec sanctificare me voluistis coram ea super aquas: hae sunt aquae contradictionis in Cades deserti Sin.

15. Cui respondit Moyses:

16. Provideat Dominus Deus spirituum omnis carnis, hominem qui sit super multitudinem hanc:

17. et possit exire et intrare ante eos, et educere eos vel introducere: ne sit populus Domini sicut oves absque pastore.

18. Dixitque Dominus ad eum: Tolle Josue filium Nun, virum in quo est Spiritus, et pone manum tuam super eum. *(Deut. 3, 21.)*

19. Qui stabit coram Eleazaro sacerdote et omni multitudine:

20. et dabis ei praecepta cunctis videntibus, et

ruchu, który się wzburzył przeciw Panu za Korego, ale w swym grzechu umarł: ten nie miał mężczyzny synów, przecz ginie imię iego z domu iego, przeto że nie miał syna? Daycie nam imienie między krewnymi oyca naszego.

4. Y oduiósł Moyżesz sprawę ich do sądu Pańskiego.

5. Który rzekł do niego:

6. Słuszney rzeczy żądaią córki Salphaad: day im imienie między krewnymi oyca ich, a niechay po nim na dziedzictwo nastąpią.

7. A do synów Izraelowych to mówić będziesz:

8. Człowiek gdy umrze bez syna, na córkę spadnie dziedzictwo:

9. ieśli córki nie miał, będzie miał potomki bracią swą:

10. a ieśliby y braciéy nie było, dacie dziedzictwo braciéy oyca iego:

11. a ieśliby ani stryiów nie miał: dano będzie dziedzictwo tym którzy mu są nabliższy. Y będzie to synom Izraelowym święte wieczną ustawą, iako przykazał Pan Moyżeszowi.

12. Rzekł też Pan do Moyżesza: Wstąp na tę górę Abarim, a ogląday ztamtąd ziemię, którą dam synom Izraelowym:

13. a gdy ią oglądasz, póydziesz y ty do ludu twego, iako brat twóy Aaron:

14. żeście mię obrażili na pusczy Syn w przeciwieństwie pospólstwa, aniście mię chcieli poświęcić przed nim nad wodami. Te są wody przeciwieństwa w Kades pustynie Syn.

15. Któremu odpowiedział Moyżesz:

16. Niech opatrzy Pan Bóg duchów wszego ciała, człowieka któryby był nad tym zgromadzeniém:

17. y mógłby wychodzić y wchodzić przed nimi, a wywodzić ie abo wprowadzać: aby lud Pański nie był iako owce bez pastérza.

18. Y rzekł Pan do niego: Weźmi Jozuego syna Nun, męża w którym iest Duch, y włóż rękę twoię nań.

19. Który stanie przed Eleazarem kapłanem y przedewszystkim mnóstwem:

20. y dasz mu przykazania przed oczyma wszyt-

Przecz ginie imię jego? Dla czegoż gaśnie familia i jéj imię?— *Dajcie nam imienie.* Albowiem z synów naszych ktoś imię jego zachowa, i będzie nosił nazwę familii Salfaad, i tym sposobem przez linię żeńską imię jego się przedłuży i rozszerzy.

4. *Do sądu Pańskiego.* W téj sprawie zasięgał rady Boga.

6. *Daj im imienie.* Rozkaż, żeby im było dano, gdy lud wnijdzie do ziemi Chanaan.

11. *Tym, którzy mu są najbliżsi.* T. j. mężczyźni.

12. *Na tę górę.* Iżbyś z niéj oglądał ziemię obiecaną; już żebyś na niéj umarł.— *Abarim.* Góra ta Abarim według rozmaitych swych części i pasm, rozmaite miała imiona; zwała się bowiem Phasga, Phogor, Wyżyny Baala, Nebo. W Deut. r. ost. w. 1, pow. że Mojżesz umarł na górze Nebo. Chciał Bóg, aby Mojżesz umarł na górze, nie w obozie, iżby Hebrajczycy, skłonni do bałwochwalstwa, ciała jego nie czcili za bóstwo.— *Oglądaj ztamtąd ziemię.* Abyś przynajmniéj doświadczył niejakiéj rozkoszy z oglądania ziemi, do któréj tak wielce pragnąłeś wnijść. Deut. 3, 24 i 25.

13. *Pójdziesz i ty do ludu twego.* Umrzesz w krainie Moabskiéj, i pójdziesz do otchłani.

16. *Pan Bóg duchów.* Który zna serca i umysły ludzi, i wie do czego kto jest sposobny, ktoby mógł dźwigać tak wielki urząd kierowania ludem.

17. *I mógłby wychodzić i wchodzić przed nimi.* Być wodzem i przewodnikiem ich we wszelkich sprawach tak wojennych jak i cywilnych. Jest to przenośnia wzięta od pasterzy trzód. Ci bowiem przed trzodą wychodzą i wchodzą, i tym sposobem ją pasą i kierują.

18. *W którym jest Duch.* T. j. roztropność, pobożność, męztwo i inne cnoty zwierzchnikom potrzebne.— *Włóż rękę twoję nań.* Iżby przez ten obrzęd postanowiony został jako twój następca, i wodz ludu, i odemnie mądrością odpowiednią do tego urzędu łaską, został napełniony.

20. *Dasz mu przykazanie.* O sposobie rządzenia ludem, a mianowicie iżby go utrzymał i umacniał w prawdziwéj religii i zachowywaniu zakonu.— *I część chwały twojéj.* Daj Jozuemu część chwały, t. j. zaszczytu i

partem gloriae tuae, ut audiat eum omnis synagoga filiorum Israel.

21. Pro hoc, siquid agendum erit, Eleazar sacerdos consulet Dominum. Ad verbum ejus egredietur et ingredietur ipse, et omnes filii Israel cum eo, et cetera multitudo.

22. Fecit Moyses, ut praeceperat Dominus. Cumque tulisset Josue, statuit eum coram Eleazaro sacerdote et omni frequentia populi.

23. Et impositis capiti ejus manibus, cuncta replicavit, quae mandaverat Dominus.

kich y część chwały twoiéy, aby go słuchało wszytko zgromadzenie synów Izraelowych.

21. Za niego, ieśli co przyjdźie czynić, Eleazar kapłan będźie się radźił Pana. Na słowo iego będźie wychodźił y wchodźił on, y wszyscy synowie Izraelowi z nim y insze mnostwo.

22. Uczynił Moyżesz iako był Pan roskazał. Y wziąwszy Jozuego, postawił go przed Eleazarem kapłanem, y przed wszytkim mnostwem ludu.

23. A włożywszy ręce na głowę iego, wszytko powtórzył co był Pan roskazał.

CAPUT XXVIII.

ROZDZIAŁ 28.

O ofiarach każdego dnia, tygodnia, miesiąca, i świąt Paschy i Pięćdziesiątnicy.

1. Dixit quoque Dominus ad Moysen:

2. Praecipe filiis Israel, et dices ad eos: Oblationem meam et panes, et incensum odoris suavissimi offerte per tempora sua.

3. Haec sunt sacrificia quae offerre debetis: Agnos anniculos immaculatos duos quotidie in holocaustum sempiternum: (*Exod. 29, 38.*)

4. unum offeretis mane, et alterum ad vesperum:

5. Decimam partem ephi similae, quae conspersa sit oleo purissimo, et habeat quartam partem hin:

6. holocaustum juge est, quod obtulistis in monte Sinai in odorem suavissimum incensi Domini:

7. et libabitis vini quartam partem hin per agnos singulos in sanctuario Domini.

8. Alterumque agnum similiter offeretis ad vesperam juxta omnem ritum sacrificii matutini, et libamentorum ejus, oblationem suavissimi odoris Domino.

9. Die autem sabbati offeretis duos agnos anniculos immaculatos, et duas decimas similae oleo conspersae in sacrificio et liba,

10. quae rite funduntur per singula sabbata in holocaustum sempiternum.

11. In calendis autem offeretis holocaustum Domino: vitulos de armento duos, arietem unum, agnos anniculos septem immaculatos,

12. et tres decimas similae oleo conspersae in sacrificio per singulos vitulos: et duas decimas simile oleo conspersae per singulos arietes:

1. Rzekł też Pan do Moyżesza:

2. Roskaż synóm Izraelowym y rzeczesz do nich: Obiatę moię y chleby, y zapał wonności przewdźięczneý ofiaruyćie wedle czasów swoich.

3. Te są ofiary które ofiarować maćie: Baranki roczne niepokalane dwa na każdy dźień na całopalenie wieczne:

4. iednego ofiaruyćie rano, a drugiego pod wieczór:

5. Dźieśiątą część Ephy białéy mąki, którąby rozczyniona była oliwą przeczystą, y miała czwartą część hin.

6. Całopalenie ustawiczne iest, któreśćie ofiarowali na górze Sinai na wonność przewdźieczną zapału Pańskiego.

7. A ofiaruiećie wina czwartą część hin do każdego baranka w świątnicy Pańskiéy.

8. Y drugiego baranka takież ofiaruiećie ku wieczoru wedle wszytkiego porządku ofiary raneý, y mokrych ofiar iéy obiatę przewdźięczneý wonności Panu.

9. Ale w dźień sobotni ofiaruyćie dwu baranków rocznych niepokalanych, y dwie dźieśiąte części białéy mąki oliwą rozczynioneý na ofiarę y mokre ofiary,

10. które porządnie wyléwaią na każdą sobotę na całopalenie wieczne.

11. A pierwszego dnia księżyca ofiaruiećie całopalenie Panu ćielców z stada dwu, barana iednego, baranków rocznych śiedm niepokalanych,

12. y trzy dźieśiąte części białéy mąki oliwą zaczynioneý na ofiarę do ćielca każdego: y dwie dźieśiąte części białéy mąki oliwą rozczynioneý do każdego barana:

---

powagi twojéj u ludu, iżbyś go, jako przyszłego wodza, z uszanowaniem wymieniał, i całemu ludowi przedstawił go i zalecił. Inni przez *część chwały* rozumieją oznaki godności i urzędu.— *Aby go słuchało.* Aby było mu posłuszne.

21. *Za niego.* Za Jozuego.— *Na słowo jego.* T. j. Eleazara, Jozue wszystko będzie czynił.

R. 28.— 2. *Ofiarujcie wedle czasów swoich.* Jest to ogólne przykazanie o niezaniedbywaniu czynienia ofiar.

3. *Baranki.* O téj ofierze codziennéj patrz Exod. 29; o przydatkowych do téj ofiarach mokrych. Num. r. 15.

6. *Któreście ofiarowali na górze Synai.* Izraelici przez lat 38 na puszczy ofiar nie składali. Pod górą zaś Synai składano ofiarę ustawiczną, jak się okaz. Lev. 9. 7.— *Zapału.* Ofiary ogniowéj, i spalonéj na cześć Pana.

7. *W świątnicy Pańskiéj.* W sieni, przy ołtarzu całopalenia.

9. *Ofiarujecie dwóch baranków.* Z rana więc w sobotę ofiarowano trzy baranki, jednego na ofiarę ustawiczną, dwa zaś jako w dzień szabatu.— *Na ofiarę.* Na ofiarę przydatkową z białéj mąki.

10. *Które porządnie wylewają.* Porządnie, t. j. według przepisów prawa.— *Na każdą sobotę.* We wszystkie dni tygodnia, szabat bowiem w Piśmie ś. bierze się niekiedy za tydzień, i pierwszy dzień szabatu jest to pierwszy dzień tygodnia, czyli pierwszy po szabacie.

13. et decimam decimae similae ex oleo in sacrificio per agnos singulos. Holocaustum suavissimi odoris atque incensi est Domino.

14. Libamenta autem vini, quae per singulas fundenda sunt victimas, ista erunt: Media pars hin per singulos vitulos, tertia per arietem, quarta per agnum. Hoc erit holocaustum per omnes menses, qui sibi anno vertente succedunt.

15. Hircus quoque offeretur Domino pro peccatis in holocaustum sempiternum cum libamentis suis.

16. Mense autem primo, quartadecima die mensis, Phase Domini erit, (*Lev. 23, 5.*)

17. et quintadecima die solemnitas: septem diebus vescentur azymis.

18. Quarum dies prima venerabilis et sancta erit: omne opus servile non facietis in ea.

19. Offeretisque incensum holocaustum Domino: Vitulos de armento duos, arietem unum, agnos anniculos immaculatos septem:

20. et sacrificia singulorum ex simila, quae conspersa sit oleo, tres decimas per singulos vitulos, et duas decimas per arietem,

21. et decimam decimae per agnos singulos, id est, per septem agnos.

22. Et hircum pro peccato unum, ut expietur pro vobis,

23. praeter holocaustum matutinum, quod semper offeretis.

24. Ita facietis per singulos dies septem dierum in fomitem ignis, et in odorem suavissimum Domino, qui surget de holocausto, et de libationibus singulorum.

25. Dies quoque septimus celeberrimus et sanctus erit vobis: omne opus servile non facietis in eo.

26. Dies etiam primitivorum, quando offeretis novas fruges Domino, expletis hebdomadibus, venerabilis et sancta erit: omne opus servile non facietis in ea.

27. Offeretisque holocaustum in odorem suavissimum Domino, vitulos de armento duos, arietem unum, et agnos anniculos immaculatos septem:

28. atque in sacrificiis eorum similae oleo conspersae tres decimas per singulos vitulos, per arietes, duas,

29. per agnos decimam decimae, qui simul sunt agni septem: hircum quoque,

13. a dźieśiątą część dźieśiątéy części białéy mąki z oliwy na ofiarę do każdego baranka. Całopalenia przewdźięczney wonności y zapału iest Panu.

14. A mokre ofiary wina, które przy każdéy ofierze maią bydź wylewane, te będą: Połowica hin do każdego ćielca, trzecia część przy baranie, czwarta przy baranku. To będźie całopalenie przez wszytkie mieśiące, które w obrocie rocznym po sobie następuią.

15. Koźieł też ofiarowan będźie Panu za grzéchy na całopalenie wieczne z mokrémi ofiarami iego.

16. A mieśiąca piérwszego, cztérnastego dnia mieśiąca, Phase Pańskie będźie,

17. a piętnastego dnia uroczyste święto: śiedm dni przaśniki ieść będą.

18. Z których dźień piérwszy chwalebny y święty będźie: wszelkiéy roboty służebniczéy weń robić nie będźiećie.

19. Y ofiaruiećie zapał całopalenie Panu, ćielców z stada dwu, barana iednego, baranków rocznych bez makuły śiedm:

20. y obiaty każdego z nich z białéy mąki, któraby była oliwą zakropiona, trzy dźieśiąte części do każdego ćielca, a dwie dźieśiąte do barana,

21. a dźieśiątą część dźieśiątéy do każdego baranka, to iest do śiedmi baranków.

22. Y kozła za grzéch iednego żeby było oczyśćienie za was,

23. oprócz całopalenia zarannego, które zawsze ofiarować będźiećie.

24. Tak czynić będźiećie na każdy dźień z śiedmiu dni na podnietę ognia, y na wonność przewdźięczną Panu, która powstanie z całopalenia, y z mokrych ofiar każdego.

25. Dźień też śiódmy przechwalebny y święty wam będźie: wszelkiéy roboty służebniczéy weń nie uczynićie.

26. Dźień też piérwocin, kiedy ofiaruiećie nowe zboża Panu, gdy się wypełnią tegodnie, chwalebny y święty będźie: wszelkiego dźieła służebniczego weń czynić nie będźiećie.

27. Y ofiaruiećie całopalenie na wonność przewdźięczną Panu, ćielców dwu, barana iednego, y baranków rocznych bez zmazy śiedmi:

28. a na obiatę ich białéy mąki oliwą rozczynionéy trzy dźieśiąte części do ćielca każdego, do baranów dwie,

29. do baranków dźieśiątą część dźieśiątéy części, których pospołu iest śiedm baranków: kozła też,

15. *Za grzechy.* Całego ludu.— *Na całopalenie wieczne.* T. j. oprócz całopalenia ustawicznego; albowiem w hebr. jest: *Kozła za grzech ofiarujecie, oprócz całopalenia wiecznego z jego mokremi ofiarami.*

16. *Phase Pańskie będzie.* Uroczystość Paschy, czyli Wielkanocy.

17. *Piętnastego dnia uroczyste święta.* Pożywanie baranka. Patrz Exod. 12, 6.

19. *Zapał.* Ofiarę, która się na ogniu spala, i staje się całopaleniem. Z tego się okazuje, że w święto Paschy ofiarowano na całopalenie dwa cielce, jednego barana, siedm baranków z ich mokremi ofiarami, i kozła jednego za grzech.

22. *Żeby było oczyszczenie.* Żeby stało się oczyszczeniem. — *Oprócz całopalenia zarannego.* Rozumieć należy i wieczornego; lecz to się tu nie wyraża, bo nie ma powodu powątpiewania o niem, jak o porannem; zdawałoby się bowiem, że to mogło być opuszczone, gdyż w tymże poranku tak wiele innych ofiar składano.

25. *Dzień też pierwocin.* W którym ofiarowano pierwsze dojrzałe zboże, t. j. chleby z pierwszych zbóż; czyli uroczystość Piędziesiętnicy.

26. *I ofiarujecie całopalenie.* Też ofiary rozkazano składać na Zielone świątki, jak i w święto Paschy, w. 19.

30. qui mactatur pro expiatione: praeter holocaustum sempiternum et liba ejus.
31. Immaculata offeretis omnia cum libationibus suis.

30. którego zabiiaią na oczyśćienie: oprócz całopalenia wiecznego, y mokrych ofiar iego.
31. Niepokalane ofiaruiećie wszytkie y z ich mokrémi ofiarami.

CAPUT XXIX.

ROZDZIAŁ 29.

O ofiarach w święta Trąb, Oczyszczenia i Kuczek.

1. Mensis etiam septimi prima dies venerabilis et sancta erit vobis: omne opus servile non facietis in ea, quia dies clangoris est et tubarum. (*Lev. 23, 24.*)
2. Offeretisque holocaustum in odorem suavissimum Domino, vitulum de armento unum, arietem unum, et agnos anniculos immaculatos septem:
3. et in sacrificiis eorum similae oleo conspersae tres decimas per singulos vitulos, duas decimas per arietem,
4. unam decimam per agnum, qui simul sunt agni septem:
5. et hircum pro peccato, qui offertur in expiationem populi,
6. praeter holocaustum calendarum cum sacrificiis suis, et holocaustum sempiternum cum libationibus solitis: eisdem ceremonis offeretis in odorem suavissimum incensum Domino.
7. Decima quoque dies mensis hujus septimi erit vobis sancta atque venerabilis, et affligetis animas vestras: omne opus servile non facietis in ea. (*Lev. 16, 29.*)
8. Offeretisque holocaustum Domino in odorem suavissimum, vitulum de armento unum, arietem unum, agnos anniculos immaculatos septem:
9. et in sacrificiis eorum similae oleo conspersae tres decimas per singulos vitulos, duas decimas per arietem,
10. decimam decimae per agnos singulos, qui sunt simul agni septem:
11. et hircum pro peccato, absque his, quae offerri pro delicto solent in expiationem, et holocaustum sempiternum, cum sacrificio et libaminibus eorum.
12. Quintadecima vero die mensis septimi, quae vobis sancta erit atque venerabilis, omne opus servile non facietis in ea, sed celebrabitis solemnitatem Domino septem diebus:
13. offeretisque holocaustum in odorem suavissimum Domino, vitulos de armento tredecim, arietes duos, agnos anniculos immaculatos quatuordecim:

1. Mieśiąca też śiódmego piérwszy dźień chwalebny y święty będźie wam. Wszelkiego dźieła niewolniczego czynić weń nie będźiećie, bo iest dźień trąbienia y trąb.
2. Y ofiaruiećie całopalenia na wonność przewdźięczną Panu, ćielca z stada iednego, barana iednego, y baranków rocznych bez zmazy śiedmi:
3. a na obiaty ich białéy mąki oliwą zaczynionéy trzy dźieśiąte części do każdego ćielca: dwie dźieśiąte do barana,
4. a iednę dźieśiątą do baranka, których pospołu iest baranków śiedm.
5. y kozła za grzéch, którego ofiaruią na oczyśćienie ludu,
6. oprócz całopalenia na nowiu księżyców y z obiatami iego, y całopalenia wiecznego z zwykłémi ofiarami mokrémi. Temiż obrzędy ofiarować będźiećie na wonność przewdźięczną zapał Panu.
7. Dźieśiąty też dźień mieśiąca tego śiódmego, będźie wam święty chwalebny, y będźiećie trapić dusze wasze: wszelkiego dźieła niewolniczego czynić weń nie będźiećie.
8. Y ofiaruiećie całopalenie Panu na wonność przewdźięczną, ćielca z stada iednego, barana iednego, baranków rocznych bez zmazy śiedmi:
9. a na obiatę ich białéy mąki oliwą rozczynionéy trzy dźieśiąte części do ćielca każdego: dwie dźieśiąte do barana,
10. a dźieśiątą część dźieśiątéy części do każdego baranka, których wespół iest baranków śiedm:
11. y kozła za grzéch, oprócz tego co iest obyczay ofiarować za występek na oczyśćienie, y całopalenie wieczne, z obiatą y mokrémi ofiarami ich.

12. A piętnastego dnia mieśiąca śiódmego, który wam święty y chwalebny będźie, wszelkiego dźieła niewolniczego weń czynić nie będźiećie, ale święćić będźiećie święto uroczyste Panu śiedm dni:
13. y ofiaruiećie całopalenie na wonność przewdźięczną Panu, ćielców z stada trzynaśćie, baranów dwu, baranków rocznych bez zmazy cztérnaśćie:

29. *Oprócz całopalenia wiecznego.* Dla téj bowiem, żadnéj z ofiar przypadających w tymże czasie, nie opuszczano.

R. 29.—1. *Dzień trąbienia i trąb.* Święto Trąb obchodzono pierwszego dnia siódmego miesiąca. Patrz Lev. 23, 24.

3. *Do każdego cielca.* Do cielca, jak jest w Hebr.; jednego tylko bowiem ofiarowano, t. j. w każdym roku po jednym, i to chciał wyrazić nasz tłumacz.

6. *Oprócz całopalenia na nowiu księżyców.* Gdyż święto Trąb przypadało na nowiu księżyca miesiąca siódmego, jak pow. w. 1.

7. *Dziesiąty też dzień.* Święto Oczyszczenia, o którem Lewit. 23, 27.

12. *Piętnastego dnia.* Święto Kuczek, czyli Namiotów, o którém Lev. 23, 34.— *Siedm dni.* Nie żeby należało przez wszystkie te dni wstrzymywać się od robot niewolniczych (albowiem o pierwszym tylko dniu było to przykazano), lecz że przez tyle dni potrzeba było przebywać w namiotach, i że we wszystkie te dni szczególne składano ofiary w imieniu całego ludu, co tu po szczególe się wymieniają.

14. et in libamentis eorum similae oleo conspersae tres decimas per vitulos singulos, qui sunt simul vituli tredecim: et duas decimas arieti uno, id est, simul arietibus duobus,

15. et decimam decimae agnis singulis, qui sunt simul agni quatuordecim:

16. et hircum pro peccato, absque holocausto sempiterno, et sacrificio, et libamine ejus.

17. In die altero offeretis vitulos de armento duodecim, arietes duos, agnos anniculos immaculatos quatuordecim:

18. sacrificiaque et libamina singulorum per vitulos et arietes et agnos rite celebrabitis:

19. et hircum pro peccato, absque holocausto sempiterno, sacrificioque et libamine ejus.

20. Die tertio offeretis vitulos undecim, arietes duos, agnos anniculos immaculatos quatuordecim:

21. sacrificiaque et libamina singulorum per vitulos et arietes et agnos rite celebrabitis:

22. et hircum pro peccato, absque holocausto sempiterno, sacrificioque et libamine ejus.

23. Die quarto offeretis vitulos decem, arietes duos, agnos anniculos immaculatos quatuordecim:

24. sacrificiaque et libamina singulorum per vitulos et arietes et agnos rite celebrabitis:

25. et hircum pro peccato, absque holocausto sempiterno, sacrificioque ejus et libamine.

26. Die quinto offeretis vitulos novem, arietes duos, agnos anniculos immaculatos quatuordecim:

27. sacrificiaque et libamina singulorum per vitulos et arietes et agnos rite celebrabitis:

28. et hircum pro peccato, absque holocausto sempiterno, sacrificioque ejus et libamine.

29. Die sexto offeretis vitulos octo, arietes duos, agnos anniculos immaculatos quatuordecim:

30. sacrificiaque et libamina singulorum per vitulos et arietes et agnos rite celebrabitis:

31. et hircum pro peccato, absque holocausto sempiterno, sacrificioque ejus et libamine.

32. Die septimo offeretis vitulos septem, et arietes duos, agnos anniculos immaculatos quatuordecim:

33. sacrificiaque et libamina singulorum per vitulos et arietes et agnos rite celebrabitis:

34. et hircum pro peccato, absque holocausto sempiterno, sacrificioque ejus et libamine.

35. Die octavo, qui est celeberrimus, omne opus servile non facietis,

14. a na mokre ofiary ich białéy mąki oliwą zaczynioney, trzy dźieśiąte części do ćielca każdego, których pospołu iest ćielców trzynaśćie, a dwie dźieśiąte części baranów iednemu, to iest, pospołu baranóm dwiema,

15. a dźieśiątą część dźieśiątéy części każdemu barankowi, których pospołu iest baranków cztérnaśćie,

16. y kozła za grzéch, oprócz całopalenia wiecznego, y obiaty, y mokréy ofiary iego.

17. Drugiego dnia ofiaruiećie ćielców z stada dwanaśćie, baranów dwu, baranków rocznych bez zmazy cztérnaśćie:

18. y obiaty, y mokre ofiary każdego, do ćielców, y baranów, y baranków, porządnie odprawować będźiećie:

19. y kozła za grzéch, oprócz całopalenia wiecznego, y obiaty, y mokréy ofiary iego.

20. Dnia trzećiego ofiaruiećie ćielców iedenaśćie, baranów dwu, baranków rocznych bez zmazy cztérnaśćie:

21. y obiaty, y mokre ofiary każdego, do ćielców, y baranów, y baranków, porządnie odprawować będźiećie:

22. y kozła za grzéch, oprócz całopalenia wiecznego, y obiaty, y mokréy ofiary iego.

23. Dnia czwartego ofiaruiećie ćielców dźieśięć, baranów dwu, baranków rocznych bez zmazy cztérnaśćie:

24. y obiaty, y mokre ofiary każdego, do ćielców, y baranów, y baranków, porządnie odprawować będźiećie:

25. y kozła za grzéch, oprócz całopalenia wiecznego, y obiaty iego, y mokréy ofiary.

26. Dnia piątego ofiaruiećie ćielców dźiewięć, baranów dwu, baranków rocznych bez zmazy cztérnaśćie:

27. y obiaty, y mokre ofiary każdego, do ćielców, y baranów, y baranków, porządnie odprawować będźiećie,

28. y kozła za grzéch, oprócz całopalenia wiecznego, y obiaty iego, y mokréy ofiary.

29. Dnia szóstego ofiaruiećie ćielców ośm, baranów dwu, baranków rocznych bez zmazy cztérnaśćie:

30. y obiaty, y mokre ofiary każdego, do ćielców, y baranów, y baranków, porządnie odprawować będźiećie:

31. kozła też za grzéch, oprócz całopalenia wiecznego, y obiaty iego, y mokréy ofiary.

32. Dnia śiódmego ofiaruiećie ćielców śiedm, y baranów dwu, baranków rocznych bez zmazy cztérnaśćie,

33. y obiaty, y mokre ofiary każdego, do ćielców, y baranów, y baranków, porządnie odprawować będźiećie:

34. y kozła za grzéch, oprócz całopalenia wiecznego, y obiaty iego, y mokréy ofiary.

35. Dnia ósmego, który iest przechwalebny, wszelkiego dźieła służebniczego czynić nie będźiećie,

36. offerentes holocaustum in odorem suavissimum Domino, vitulum unum, arietem unum, agnos anniculos immaculatos septem:

37. sacrificiaque et libamina singulorum per vitulos et arietes et agnos rite celebrabitis:

38. et hircum pro peccato, absque holocausto sempiterno, sacrificioque ejus et libamine.

39. Haec offeretis Domino in solemnitatibus vestris, praeter vota et oblationes spontaneas in holocausto, in sacrificio, in libamine, et in hostiis pacificis.

36. ofiaruiąc całopalenie na wonność przewdzięczną Panu, ćielca iednego, barana iednego, baranków rocznych bez zmazy śiedm:

37. y obiaty, y mokre ofiary każdego, do ćielców, y baranów, y baranków, porządnie odprawować będźiecie,

38. y kozła za grzech, oprócz całopalenia wiecznego, y obiaty iego, y mokrey ofiary.

39. To ofiarować będźiecie Panu na uroczyste święta wasze, oprócz ślubów y dobrowolnych ofiar waszych w całopaleniu, wybrane w mokrey ofierze, y ofiarach zapokoynych.

CAPUT XXX.

ROZDZIAŁ 30.

O ślubach i przysięgach, i ich unieważnieniu.

1. Narravitque Moyses filiis Israel omnia, quae ei Dominus imperarat;

2. et locutus est ad principes tribuum, filiorum Israel: Iste est sermo, quem praecepit Dominus:

3. Si quis virorum votum Domino voverit, aut se constrinxerit juramento, non faciet irritum verbum suum, sed omne, quod promisit, implebit.

4. Mulier, si quippiam voverit, et se constrinxerit juramento, quae est in domo patris sui, et in aetate adhuc puellari: si cognoverit pater votum quod pollicita est, et juramentum, quo obligavit animam suam, et tacuerit, voti rea erit:

5. quidquid pollicita est et juravit, opere complebit:

6. sin autem statim, ut audierit, contradixerit pater: et vota, et juramenta ejus irrita erunt, nec obnoxia tenebitur sponsioni, eo quod contradixerit pater.

7. Si maritum habuerit, et voverit aliquid, et semel de ore ejus verbum egrediens animam ejus obligaverit juramento,

8. quo die audierit vir, et non contradixerit, voti rea erit, reddetque quodcunque promiserat:

9. sin autem audiens statim contradixerit, et irritas fecerit pollicitationes ejus, verbaque, quibus obstrinxerat animam suam, propitius erit ei Dominus.

10. Vidua et repudiata quidquid voverint, reddent.

1. Y powiedźiał Moyżesz synom Izraelowym wszytko co mu Pan był roskazał:

2. y mówił do książąt pokolenia synów Izraelowych: Ta iest mowa którą Pan przykazał:

3. Jeśli który mąż ślubi co Panu, abo się obowiąże przyśięgą: nie złamie słowa swego, ale wszytko, co obiecał, wypełni.

4. Białagłowa ieśliby co ślubiła a przyśięgą się obowiązała, która iest w domu oyca swego, y w lećiech ieszcze dźiewczęcych, ieśli się dowie oćiec o ślubie który obiecała, y o przyśiędze którą obowiązała duszę swą, a będźie milczał, ślubu winna będźie:

5. cokolwiek obiecała y przyśięgła, skutkiem wypełni:

6. ale ieśliby zaraz skoro usłyszał był przećiw temu oćiec, y śluby y przyśięgi iey ważne nie będą, ani winna będźie obietnice, przeto iż oćiec był przećiw temu.

7. Jeśli będźie miała męża y ślubiłaby co, a słowo by raz z ust iey wyszedszy duszę iey przyśięgą obowiązało:

8. którego dnia mążby usłyszał, y nie sprzećiwił się, ślubu winna będźie, y odda cokolwiek obiecała:

9. ale ieśliby usłyszawszy zaraz się sprzećiwił, y w niwecz obrócił obietnice iey, y słowa którémi obowiązała duszę swoię, miłośćiw iey będźie Pan.

10. Wdowa y odrzucona cokolwiek ślubią, oddadzą.

39. *Oprócz ślubów.* Jak gdyby mówił: Wymienione ofiary rozkazuję wam składać w uroczystości, oprócz tych, które ze ślubu, albo dobrowolnie ofiarujecie na całopalenie, na ofiary mokre, i zapokojne.

R. 30. — 3. *Abo się obowiąże przysięgą.* Przysięgą obowiązując się Panu, a tém samem czyniąc takoż ślub Bogu; kto bowiem przysięga, że cóś, np. ofiarę Bogu złoży, razem obiecuje Bogu: obietnica zaś Bogu uczyniona jest ślubem.

4. *W leciech jeszcze dziewczęcych*, Pod dziewczyną rozumieć takoż należy i chłopca w wieku dziecięcym; obudwóch bowiem równy jest stan.— *Jeśli się dowie ojciec.* Pod ojcem takoż trzeba rozumieć i opiekunów; ci bowiem, po śmierci ojca, wchodzą jakby do praw ojcowskich.— *A będzie milczał.* Gdyż przez to zdaje się potwierdzać. Milczenie naśladuje zezwolenie.

6. *Skoro usłyszał.* Należy rozumieć to moralnie; np. tego samego dnia; bo następnego dnia już nie mógł sprzeciwiać się, w. 15.

7. *Jeśli będzie miała męża.* Mowa jest o téj, która mieszka, nie u ojca, ale w domu męża: Hebrajczycy i niektórzy z nowszych i do narzeczonéj rozciągają to prawo.

9. *Miłościw jéj będzie Pan.* Nie będzie się gniewał na nią, jeśli nie zachowa ślubu, który mąż unieważnił.

11. Uxor in domo viri, cum se voto constrinxerit et juramento,
12. si audierit vir, et tacuerit, nec contradixerit sponsioni, reddet, quodcunque promiserat:
13. sin autem extemplo contradixerit, non tenebitur promissionis rea: quia maritus contradixit, et Dominus ei propitius erit.
14. Si voverit, et juramento se constrinxerit, ut per jejunium, vel ceterarum rerum abstinentiam affligat animam suam, in arbitrio viri erit, ut faciat, sive non faciat:
15. quodsi audiens vir tacuerit, et in alteram diem distulerit sententiam, quidquid voverat atque promiserat, reddet: quia statim, ut audivit, tacuit:
16. sin autem contradixerit, postquam rescivit, portabit ipse iniquitatem ejus.
17. Istae sunt leges, quas constituit Dominus Moysi inter virum et uxorem, inter patrem et filiam, quae in puellari adhuc aetate est, vel quae manet in parentis domo.

11. Żona w domu męża, gdy się ślubem obowiąże y przysięgą,
12. ieśliby usłyszał mąż a milczał ani się sprzeciwił obietnicy, odda cokolwiek obiecała:
13. ale ieśliby się wnet sprzeciwił: nie będzie winna obietnice, bo się mąż sprzeciwił: a Pan iéy miłościw będzie.
14. Jeśliby ślubiła y przysięgą się obowiązała, żeby postem, abo innych rzeczy strzymaniem trapiła duszę swoię: na woléy męża będzie, żeby czyniła abo nie czyniła:
15. ieśliby usłyszawszy mąż zamilczał, a do drugiego dnia odłożył zdanie: cokolwiek była ślubiła y obiecała, odda: ponieważ skoro usłyszał, zamilczał:
16. lecz ieśli był przeciw temu iako się dowiedział: on poniesie nieprawość iéy.
17. Te są prawa, które ustawił Pan Moyżeszowi między mężem y żoną, między oycem y córką, która iest ieszcze w leciech dziewczynych, abo która mieszka w oycowskim domu.

CAPUT XXXI.

ROZDZIAŁ 31.

O porażce Madianitów, i podziale łupów ad nich zabranych.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Ulciscere prius filios Israel de Madianitis, et sic colligeris ad populum tuum.
3. Statimque Moyses: Armate, inquit, ex vobis viros ad pugnam, qui possint ultionem Domini expetere de Madianitis: *(Supr. 25, 17.)*
4. mille viri de singulis tribubus eligantur ex Israel, qui mittantur ad bellum.
5. Dederuntque millenos de singulis tribubus, id est, duodecim millia expeditorum ad pugnam;
6. quos misit Moyses cum Phinees, filio Eleazari sacerdotis; vasa quoque sancta, et tubas ad clangendum tradidit ei.
7. Cumque pugnassent contra Madianitas atque vicissent, omnes mares occiderunt, * *(Jos. 13, 21.)*
8. et reges eorum Evi et Recem et Sur et Hur et Rebe, quinque principes gentis; Balaam quoque, filium Beor, interfecerunt gladio. *
9. Ceperuntque mulieres eorum, et parvulos,

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
2. Pomści się pierwéy krzywdy synów Izraelowych nad Madianitami, y tak zebran będziesz do ludu twego.
3. Y wnet Moyżesz: Uzbróyćie, pry, z was mężę ku bitwie, którzyby mogli uczynić pomstę Pańską nad Madianity,
4. tysiąc mężów z każdego pokolenia niech będzie wybranych z Izraela, którzyby posłani byli na woynę.
5. Y wyprawili po tysiącu z każdego pokolenia, to iest, dwanaście tysięcy gotowych do bitwy:
6. które posłał Moyżesz z Phineesem synem Eleazara kapłana: naczynie też święte y trąby na trąbienie dał mu.
7. Y potkawszy się z Madyańczyki y zwyciężywszy ie, wszytkę mężczyznę pobili,
8. y króle ich, Ewi, y Recem, y Sur, y Hur, y Rebe, pięć książąt narodu: Balaama też syna Beorowego mieczem zabili.
9. Y pobrali niewiasty y dziatki ich, y wszyt-

11. *I przysięgą.* I bierze się tu za *albo;* w teks. bowiem hebr. znajduje się *albo.*
14. *Postem.* Mówi się tu o wszelkich ślubach, nie zaś tylko o ślubach postu, jak wid. z ww. 5, 8, 10, 12, gdzie się powiada ogólnie, o wszelkiéj obiecanéj rzeczy. Wzięto przykład od postu i wstrzemięźliwości, bo najczęstsze bywają śluby w tym przedmiocie.
16. *Lecz jeśli był przeciw temu.* Rozumie się po dniu, w którym się dowiedział, jak mają wyraźnie LXX. — *On poniesie nieprawość.* Żona wolną będzie od grzechu, gdyż będąc przeszkodzona od męża, nie może wypełnić swéj obietnicy; lecz mąż zgrzeszy przeciw prawu, odwołując to swoje zezwolenie.
17. *Która mieszka w oycowskim domu.* Która jeszcze nie jest usamowolniona, albo mężowi oddana.

R. 31. — 2. *Pomścij się pierwiéj krzywdy synów Izr. nad Madianitami.* Bo oni wyzwali Izraelitów, wystawiając im na nierząd swe córki, do porubstwa i bałwochwalstwa Beelfegora. Wyż. r. 25, 6, 17.
3. *Pomstę Pańską.* Zowie się pomstą Pana, bo za pomocą Pana została dokonana, i ponieważ przez nię odemszczono krzywdę wyrządzoną ludowi Bożemu, i samemu Bogu.
6. *Z Fineesem.* Którego gorliwości już mieli dowod, kiedy zabił cudzołożnych, r. 25, 7.— *Naczynia też święte.* Arkę z tablicami prawa, cherubami i ubłagalnią; te bowiem nosili z sobą Izraelici, idąc na wojnę. —*I trąby.* O których r. 10, 2.
7. *Wszystkich mężczyzn pobili.* Którzy znajdowali się w Madian, albo którzy ucieczką się nie ocalili.
8. *Sur.* Ojciec Madianitki, którą przebił Finees, r. 25, 15.

omniaque pecora, et cunctam supellectilem; quidquid habere potuerant, depopulati sunt;

10. tam urbes quam viculos et castella flamma consumsit.

11. Et tulerunt praedam, et universa, quae ceperant tam ex hominibus quam ex jumentis,

12. et adduxerunt ad Moysen, et Eleazarum sacerdotem, et ad omnem multitudinem filiorum Israel; reliqua autem utensilia portaverunt ad castra in campestribus Moab juxta Jordanem contra Jericho.

13. Egressi sunt autem Moyses, et Eleazar sacerdos, et omnes principes synagogae in occursum eorum extra castra.

14. Iratusque Moyses principibus exercitus tribunis, et centurionibus, qui venerant de bello,

15. ait: Cur feminas reservastis?

16. Nonne istae sunt, quae deceperunt filios Israel ad suggestionem Balaam, et praevaricari vos fecerunt in Domino super peccato Phogor, unde et percussus est populus? (*Supr. 25, 18.*)

17. Ergo cunctos interficite quidquid est generis masculini, etiam in parvulis, et mulieres, quae noverunt viros in coitu, jugulate: (*Judic. 21, 11.*)

18. puellas autem et omnes feminas virgines reservate vobis:

19. et manete extra castra septem diebus. Qui occiderit hominem, vel occisum tetigerit, lustrabitur die tertio et septimo.

20. Et de omni praeda, sive vestimentum fuerit, sive vas, et aliquid in utensiiia praeparatum, de caprarum pellibus et pilis et ligno expiabitur.

21. Eleazar quoque sacerdos ad viros exercitus, qui pugnaverant, sic locutus est: Hoc est praeceptum legis, quod mandavit Dominus Moysi: (*Lev. 6, 28.—11, 33.—15, 12.*)

22. Aurum et argentum et aes et ferrum et plumbum et stannum,

23. et omne, quod potest transire per flammas, igne purgabitur, quidquid autem ignem non potest sustinere, aqua expiationis sanctificabitur:

24. et lavabitis vestimenta vestra die septimo, et purificati postea castra intrabitis.

25. Dixit quoque Dominus ad Moysen:

26. Tollite summam eorum, quae capta sunt ab homine usque ad pecus, tu et Eleazar sacerdos et principes vulgi:

ko bydło, y wszytek sprzęt cokolwiek mogli mieć splądrowali:

10. tak miasto iako wśi y miasteczka ogień pożarł.

11. Y pobrali plony, y wszytko co poimali tak z ludźi iako z bydła:

12. y przywiedli do Moyżesza, y Eleazara kapłana, y do wszytkiego zgromadzenia synów Izraelowych; inny lepak statek znieśli do obozu na polach Moab nad Jordanem przeciwko Jerychu.

13. Y wyszli Moyżesz y Eleazar kapłan, y wszyscy przełożeni Synagogi przeciwko im z obozu.

14. Y rozgniewany Moyżesz na Hetmany woyska, na tyśiączniki y na setniki, którzy byli przyszli z woyny,

15. rzékł: Czemuśćie niewiasty zachowali?

16. Zaż nie te są które zwiodły syny Izraelowe za poduszczeniem Balaamowym, y przywiodły was ku grzészeniu przeciw Panu grzechem Phogor, przez co y lud iest pokaran?

17. A tak wszytkie zabiyćie cokolwiek iest mężczyzny y między dźiećmi: y niewiasty które iuż poznały męże w złączeniu pozabiiayćie:

18. a dźiéweczki y wszytkie białegłowy panny zachowayćie sobie:

19. a mieszkayćie śiedm dni za obozem. Ktoby zabił człowieka abo się dotknął zabitego, oczyśćion będźie dnia trzećiego y śiódmego.

20. Y wszytek łup bądźby szata była bądź naczynie, y coby ku używaniu zgotowano było, ze skór kozich y śierći y drzewa, będźie oczyśćiono.

21. Eleazar téż kapłan do mężów woyska którzy się potykali, tak mówił: To iest przykazanie zakonu, które roskazał Pan Moyżeszowi:

22. Złoto y śrébro, y miedź, y żelazo, y ołów, y céna,

23. y wszytko co może przeyść przez płomień, ogniem się oczyśći: a cokolwiek ognia wstrzymać nie może, wodą oczyśćienia będźie poświęcono:

24. y wymyiećie szaty wasze dnia śiódmego, a oczyśćieni potym do obozu wnidźiećie.

25. Rzékł téż Pan do Moyżesza:

26. Weźmićie summę tego co poimano od człowieka aż do bydlęćia, ty y Eleazar kapłan y przełożeni pospólstwa:

---

13. *Wyszli Mojżesz i Eleazar.* Dla powinszowania zwycięztwa powracającym z Madian.

16. *Grzechem Fogor.* Grzechem czci bałwochwalczéj oddanéj Fogorowi.

17. *Wszystkie zabijcie.* Niewiasty i dzieci nie mogą być zabijane sprawiedliwie na wojnie, bo nie opierają się zdobywcom; mogą jednak z rozkazu Boga, który jest panem życia i śmierci. Tak tu postąpiono.—*Które już poznały mężów w złączeniu, pozabijajcie.* Bo od takich zwiedzeni byli Izraelici, cudzołożąc z niemi.

18. *Panny zachowajcie sobie.* T. j. na przyszłe żony, pierwszorzędne, lub drugorzędne, dla was, albo dla synów waszych, albo dla obrócenia ich w niewolnice. Które z niewiast były dziewicami, nie trudno było poznać z samego wieku ich jeszcze niedojrzałego; i dosyć było dla Hebrajczyków mieć w tém pewność tylko moralną.

19. *Oczyszczon będzie dnia trzeciego i siódmego.* Według prawa o dotykających się trupa. Num. 19, 14.

20. *Będzie oczyszczono.* Uważały się bowiem za nieczyste przez dotknięcie trupów w tak wielkiéj rzezi. Oczyszczenie to odbywało się przez ogień, jeżeli przedmiot do oczyszczenia mógł go znosić, albo przez wodę oczyszczalną. Wyż. r. 19.

21. *To jest przykazanie zakonu, które rozkazał Pan Mojżeszowi.* Przykazanie to może ustnie tylko było podane; albowiem nie znajduje się w prawie pisanem.

27. dividesque ex aequo praedam inter eos, qui pugnaverunt, egressique sunt ad bellum, et inter omnem reliquam multitudinem:
28. et separabis partem Domino ab his, qui pugnaverunt et fuerunt in bello, unam animam de quingentis tam ex hominibus quam ex bobus et asinis et ovibus,
29. et dabis eam Eleazaro sacerdoti, quia primitiae Domini sunt.
30. Ex media quoque parte filiorum Israel accipies quinquagesimum caput hominum et boum et asinorum et ovium, cunctorum animantium, et dabis ea Levitis, qui excubant in custodiis tabernaculi Domini.
31. Feceruntque Moyses et Eleazar, sicut praeceperat Dominus.
32. Fuit autem praeda, quam exercitus ceperat, ovium sexcenta septuaginta quinque millia,
33. boum septuaginta duo millia,
34. asinorum sexaginta millia et mille;
35. animae hominum sexus feminei, quae non cognoverant viros, triginta duo millia.
36. Dataque est media pars his, qui in proelio fuerant, ovium trecenta triginta septem millia quingentae;
37. e quibus in partem Domini supputatae sunt oves sexcentae septuaginta quinque.
38. Et de bobus triginta sex millibus, boves septuaginta et duo;
39. de asinis triginta millibus quingentis, asini sexaginta unus;
40. de animabus hominum sedecim millibus cesserunt in partem Domini triginta duae animae.
41. Tradiditque Moyses numerum primitiarum Domini Eleazaro sacerdoti, sicut fuerat ei imperatum,
42. ex media parte filiorum Israel, quam separaverat his, qui in proelio fuerant.

43. De media vero parte, quae contigerat reliquae multitudini, id est, de ovibus trecentis triginta septem millibus quingentis,
44. et de bobus triginta sex millibus,
45. et de asinis triginta millibus quingentis,
46. et de hominibus sedecim millibus,
47. tulit Moyses quinquagesimum caput, et dedit Levitis, qui excubabant in tabernaculo Domini, sicut praeceperat Dominus.
48. Cumque accessissent principes exercitus ad Moysen, et tribuni, centurionesque, dixerunt:
49. Nos servi tui recensuimus numerum pugnatorum, quos habuimus sub manu nostra, et ne unus quidem defuit.
50. Ob hanc causam offerimus in donariis Do-

27. y w równy dział rozdzielisz korzyść między te którzy się potykali y wyszli na woynę, y między wszytek inny lud pospolity:
28. y oddzielisz część Panu od tych którzy walczyli y byli na woynie, iednę duszę z piąciu set, tak z ludźi iako y z wołów y osłów y owiec,
29. y dasz ią Eleazarowi kapłanowi, bo pierwociny Pańskie są.
30. Z połowice też synów Izraelowych, weźmiesz pięćdźieśiątą głowę ludźi y z wołów y osłów y owiec, wszytkich źwierząt, y dasz ie Lewitóm, którzy czuią na straży przybytku Pańskiego.
31. Y uczynili Moyżesz y Eleazar iako Pan przykazał.
32. A było plonu który woysko poimało, owiec po sześć kroć sto tyśięcy, śiedmdźieśiąt y pięć tyśięcy,
33. wołów śiedmdźieśiąt y dwa tyśiąca,
34. osłów sześćdźieśiąt tyśięcy y tyśiąc:
35. dusz ludzkich płći żeńskiéy które nie uznały mężów, trzydźieści y dwa tyśiąca.
36. Y dana iest połowica tym którzy w bitwie byli, owiec po trzy kroć sto tyśięcy, trzydźieści y śiedm tyśięcy, pięć set:
37. z których na stronę Pańską naliczono owiec sześć set, śiedmdźieśiąt pięć.
38. A z wołów trzydźieści sześć tyśięcy, wołów śiedmdźieśiąt dwa:
39. z osłów trzydźiestu tyśięcy, pięć set, osłów sześćdźieśiąt ieden:
40. z dusz ludzkich szesnastu tyśięcy, dostało się na Pańską stronę, trzydźieści dwie duszy.
41. Y oddał Moyżesz liczbę piérwoćin Pańskich Eleazarowi kapłanowi,
42. iako mu było roskazano z połowice synów Izraelowych, którą był oddźielił tym co w bitwie byli.
43. A z połowice, która się dostała innemu pospólstwu, to iest z owiec po trzy kroć sto tyśięcy, trzydźieści śiedm tyśięcy y z piąci set,
44. y z wołów trzydźieści sześć tyśięcy,
45. y z osłów trzydźieści tyśięcy, y piąći set,
46. y z ludźi szesnastu tyśięcy,
47. wźiął Moyżesz pięćdźieśiątą głowę, y dał Lewitóm, którzy straż trzymali w przybytku Pańskim, iako Pan był przykazał.
48. A gdy przystąpili do Moyżesza przełożeni woyska tyśiącznicy y setnicy, rzekli:
49. My słudzy twoi, obliczyliśmy poczty ludźi woiennych, któreśmy mieli pod ręką naszą: a nie zginął y ieden.
50. Y dla tego ofiaruiemy w dary Pańskie ka-

---

27. *W równy dział rozdzielisz korzyść.* Zdobycz została podzielona na dwie równe części, jedna z nich dostała się ludowi, który pozostał w obozie, druga tym, którzy wyszli byli na wojnę; ponieważ tych ostatnich było tylko dwanaście tysięcy, ztąd nierównie więcéj łupów otrzymali żołnierze, niż ci, którzy nie należeli do téj wyprawy.
29. *Pierwociny.* Hebr., *dary ofiarne.*
30. *Z połowicy też.* T. j. od pozostałych w obozie, nie walczących.
50. *Nagolenice.* Ozdoby goleni.— *Manelle.* Ozdoby rąk.— *Prawnice.* Zdaje się, że manelle i prawnice tém

mini singuli, quod in praeda auri potuimus invenire, periscelides et armillas, annulos et dextralia, ac muraenulas, ut depreceris pro nobis Dominum.

51. Susceperuntque Moyses, et Eleazar sacerdos omne aurum in diversis speciebus,

52. pondo sedecim millia, septingentos quinquaginta siclos a tribunis et centurionibus.

53. Unusquisque enim quod in praeda rapuerat, suum erat.

54. Et susceptum intulerunt in tabernaculum testimonii, in monimentum filiorum Israel coram Domino.

ždy cośmy mogli naleść w korzyści złota. Nagolenice złote, y manelle, pierścienie, y prawnice, y łańcuszki: abyś się modlił za nami do Pana.

51. Y przyięli Moyżesz y Eleazar kapłan wszytko złoto w różnych rzeczach,

52. pod wagą szesnastu tysięcy, śiedmi set, piącidźieśiąt syklów, od tyśiączników y od setników.

53. Bo każdy co na woynie uchwycił, iego było.

54. A wziąwszy, wnieśli do przybytku świadectwa, na pamiątkę synów Izraelowych przed Panem.

CAPUT XXXII.

ROZDZIAŁ 32.

O oddaniu posiadłości za Jordanem pokoleniom Rubena, Gada, i połowie pokolenia Manassessa.

1. Filii autem Ruben et Gad habebant pecora multa, et erat illis in jumentis infinita substantia. Cumque vidissent Jazer, et Galaad aptas animalibus alendis terras,

2. venerunt ad Moysen, et ad Eleazarum sacerdotem, et principes multitudinis, atque dixerunt:

3. Ataroth et Dibon et Jazer et Nemra, Hesebon et Eleale et Saban et Nebo et Beon,

4. terra quam percussit Dominus in conspectu filiorum Israel, regio uberrima est ad pastum animalium, et nos servi tui habemus jumenta plurima:

5. precamurque, si invenimus gratiam coram te, ut des nobis famulis tuis eam in possessionem, nec facias nos transire Jordanem.

6. Quibus respondit Moyses: Numquid fratres vestri ibunt ad pugnam, et vos hic sedebitis?

7. Cur subvertitis mentes filiorum Israel, ne transire audeant in locum, quem eis daturus est Dominus?

8. Nonne ita egerunt patres vestri, quando misi de Cadesbarne ad explorandum terram?

9. Cumque venissent usque ad Vallem botri, lustrata omni regione, subverterunt cor filiorum Israel, ut non intrarent fines, quos eis Dominus dedit. *(Supr. 13, 24.)*

10. Qui iratus juravit, dicens:

11. Si videbunt homines isti, qui ascenderunt ex Aegypto a viginti annis et supra, terram, quam sub juramento pollicitus sum Abraham, Isaac, et Jacob, et noluerunt sequi me,

12. praeter Caleb filium Jephone Cenezaeum, et Josue filium Nun: isti impleverunt voluntatem meam.

1. A synowie Ruben y Gad mieli wiele bydła, y mieli w bydle maiętność niezliczoną. A gdy obaczyli Jazer y Galaad źiemie sposobne do chowania bydła,

2. przyszli do Moyżesza y Eleazara kapłana y do przełożonych pospólstwa, y rzekli:

3. Ataroth, y Dibon, y Jazer, y Nemra, Hezebon, y Eleale, y Sabam, y Nebo, y Beon,

4. ziemia którą zwoiował Pan przed obliczem synów Izraelowych, źiemia iest barzo obfita na chowanie bydła: a my słudzy twoi mamy wiele bydła:

5. y prośimy ieśliśmy naleźli łaskę przed tobą, abyś ią nam sługom twoim dał za ośiadłość, a nie kazał nam przeprawić się przez Jordan.

6. Którym odpowiedźiał Moyżesz: A więc bracia waszy póydą na woynę, a wy tu śiedźieć będźiećie?

7. Czemu każićie serce synów Izraelowych, żeby nie śmieli przeyść na mieysce które im Pan da?

8. Yzali nie tak czynili oycowie waszy, gdym posłał z Kadesbarne na szpiegowanie źiemie?

9. Y gdy przyszli aż do Doliny grona, oglądawszy wszytkę źiemię, skaźili serce synom Izraelowym, że nie weszli na granice które im Pan dał.

10. Który rozgniewawszy się przyśiągł, mówiąc:

11. Jeśli oglądaią ludźie ći, którzy wyszli z Egyptu odedwudźiestu lat y wyższéy, źiemię którąm pod przyśięgą obiecał Abrahamowi, Izaakowi, y Jakobowi: y niechćieli śść zamną,

12. oprócz Kaleba syna Jephone Cenezeyczyka, a Jozuego syna Nun, ci wypełnili wolą moię.

---

się różniły, iż te służyły do ozdob ręki prawéj, a tamte lewéj.— *Łańcuszki.* Ozdoby szyi.— *Abyś się modlił.* Był to drugorzędny i przydatkowy cel złożonych darów; pierwszy zaś i główny był ten, aby pokazali, że są wdzięcznymi Bogu za zwycięztwo, które odnieśli bez przelewu krwi ze swojéj strony.

51. *W różnych rzeczach.* Przelane na różne naczynia i sprzęty.

52. *Od tysiączników i setników.* Ci bowiem wręczyli Mojżeszowi i Eleazarowi razem i to, co ofiarowali żołnierze.

53. *Każdy, co uchwycił, jego było.* Z tego widać, że wprzódy rozdzielono łupy tylko z ludzi i zwierząt.

54. *Na pamiątkę synów Izraelowych przed Panem* Aby Bóg o nich pamiętał, i był na nich łaskaw.

R. 32. — 9. *Skaźili serce.* Roztopili, przerazili.

11. *Jeśli oglądają.* Nie oglądają. Wyraz *jeśli* służy do przysiąg, i myśl jest ta: jeśli oglądają, za Boga nie będę miany.— *Od dwudziestu lat.* Oznacza wiek ludzi, nie czas wyjścia z Egiptu.

13. Iratusque Dominus adversum Israel, circumduxit eum per desertum quadraginta annis, donec consumeretur universa generatio, quae fecerat malum in conspectu ejus.

14. Et ecce, inquit, vos surrexistis pro patribus vestris, incrementa, et alumni hominum peccatorum, ut augeretis furorem Domini contra Israel.

15. Quodsi nolueritis sequi eum, in solitudine populum derelinquet, et vos cuasa eritis necis omnium.

16. At illi prope accedentes, dixerunt: Caulas ovium fabricabimus, et stabula jumentorum, parvulis quoque nostris urbes munitas:

17. nos autem ipsi armati et accincti pergemus ad proelium ante filios Israel, donec introducamus eos ad loca sua. Parvuli nostri, et quidquid habere possumus, erunt in urbibus muratis, propter habitatorum insidias.

18. Non revertemur in domos nostras, usque dum possideant filii Israel hereditatem suam:

19. nec quidquam quaeremus trans Jordanem, quia jam habemus nostram possessionem in orientali ejus plaga.* (*Jos. 1, 14.*)

20. Quibus Moyses ait: Si facitis quod promittitis, expediti pergite coram Domino ad pugnam:*

21. et omnis vir bellator armatus Jordanem transeat, donec subvertat Dominus inimicos suos,

22. et subjiciatur ei omnis terra: tunc eritis inculpabiles apud Dominum et apud Israel, et obtinebitis regiones, quas vultis coram Domino.

23. Sin autem quod dicitis, non feceritis, nulli dubium est, quin peccetis in Deum: et scitote, quoniam peccatum vestrum apprehendet vos.

24. Aedificate ergo urbes parvulis vestris, et caulas, et stabula ovibus ac jumentis: et quod polliciti estis, implete.

25. Dixeruntque filii Gad et Ruben ad Moysen: Servi tui sumus, faciemus quod jubet dominus noster. (*Jos. 4, 12.*)

26. Parvulos nostros et mulieres et pecora, ac jumenta relinquemus in urbibus Galaad:

27. nos autem famuli tui omnes expediti pergemus ad bellum, sicut tu, domine, loqueris.

28. Praecepit ergo Moyses Eleazaro sacerdoti, et Josue filio Nun, et principibus familiarum per tribus Israel, et dixit ad eos:

29. Si transierint filii Gad, et filii Ruben vobiscum Jordanem omnes armati ad bellum coram Domino, et vobis fuerit terra subjecta: date eis Galaad in possessionem. (*Deut. 3, 12. Jos. 13, 8.*)

13. Y rozgniewawszy się Pan na Izraela, obwodził go po pusczy cztérdźieści lat, aż wyginął wszytek naród, który był złe uczynił przed oczyma iego.

14. A oto wy, prawi, powstaliście miasto oyców waszych, rozmnożenie y wychowanie ludźi grzésznych, abyście przyczynili zapalczywości Pańskiéy przeciw Izraelowi.

15. Jeśli nie będźiecie chćieli iśdź za nim, na pustyni lud opuści, a wy przyczyną będźiecie śmierći wszytkich.

16. A oni blisko przystąpiwszy, rzekli: Owczarnie owcóm zbuduiemy, y chlewy dla bydła, dźiatkóm też naszym miasta obronne:

17. a my sami zbroyni y przepasani póydźiemy na woynę przed synmi Izraelowymi, aż ie na mieysca ich wprowadźiémy. Dźiatki nasze, y cokolwiek mieć możemy, będą w mieśćiech murowanych, dla zdrady obywatelów.

18. Nie wrócimy się do domów naszych, aż odźierżą synowie Izraelowi dźiedźictwo swoie:

19. y nie będźiemy nic domagać się za Jordanem, bo iuż mamy dźierżawę naszę na wschodniéy iego stronie.

20. Którym rzékł Moyżesz: Jeśli chcećie uczynić co obiecuiećie, idźćiesz przed Panem gotowi na woynę:

21. a każdy mąż waleczny niech przeydźie Jordan zbroyno, aż Pan wywróći swe nieprzyiaćioły,

22. a będźie mu poddana wszytka źiemia: tedy będźiećie bez winy u Pana y u Izraela, y otrzymaćie krainy, których chcećie przed Panem.

23. Ale ieśli tego co powiadaćie nie uczynićie: nikt nie wątpi że grzészyćie przeciw Bogu: a wiedźćie iż grzech wasz zachwyći was.

24. A tak buduyćie miasta dźiatkóm waszym, y owczarnie y chlewy owcam y dobytkóm waszym: a to coście obiecali wypełńćie.

25. Y rzekli synowie Gad y Ruben do Moyżesza: Jesteśmy słudzy twoi, uczyniemy co nasz Pan każe.

26. Dźiatki nasze, y niewiasty, y bydła y dobytki zostawiémy w miastach Galaad:

27. a my słudzy twoi wszyscy gotowi póydźiemy na woynę, iako ty Panie mówisz.

28. Przykazał tedy Moyżesz Eleazarowi kapłanowi, y Jozuemu synowi Nun, y książętóm domów wedle pokolenia Izraelowego, y rzékł do nich:

29. Jeśli przeydą synowie Gad y synowie Ruben z wami Jordan wszyscy zbroyno ku bitwie przed Panem, y wam źiemia będźie poddana: daycie im Galaad w ośiadłość.

---

14. *Rozmnożenie i wychowanie ludzi grzesznych.* Uczniowie grzeszników, nie tylko naśladujecie ich grzechy, ale i rozszerzacie je i rozmnażacie.

17. *Dla zdrady obywatelów.* Rubenici bowiem i Gadyci mieli sąsiadami Moabitów, Idumejczyków, Chananejczyków, i innych nieprzyjaciół.

20. *Przed Panem.* Przed arką, albo z pomocą Bożą.

21. *Każdy mąż waleczny.* Który dogodnie może to uczynić; pozostało bowiem w domu tyle, ile potrzeba było dla obrony miast zajętych, i przeszło z nich Jordan 40 tysięcy, jak wid. z Jos. 4, 13, gdy tymczasem w popisie naliczono ich 110 tysięcy, wyż. 26, 18.

23. *Grzech wasz.* Kara grzechu.

26. *W miastach Galaad.* Nie o saméj tylko krainie Galaad należy to rozumieć; lecz o całéj posiadłości pokoleń Gada i Gubena, i połowy Manassessa.

30. Sin autem noluerint transire armati vobiscum in terram Chanaan, inter vos habitandi accipiant loca.

31. Responderuntque filii Gad, et filii Ruben: Sicut locutus est Dominus servis suis, ita faciemus:

32. ipsi armati pergemus coram Domino in terram Chanaan, et possessionem jam suscepisse nos confitemur trans Jordanem.

33. Dedit itaque Moyses filiis Gad et Ruben, et dimidiae tribui Manasse, filii Joseph, regnum Sehon regis Amorrhaei, et regnum Og regis Basan, et terram eorum cum urbibus suis per circuitum.*

34. Igitur exstruxerunt filii Gad, Dibon et Ataroth et Aroer,

35. et Etroth et Sophan et Jazer et Jegbaa,* *(Jos. 22, 4.)*

36. et Bethnemra et Betharan, urbes munitas, et caulas pecoribus suis.

37. Filii vero Ruben aedificaverunt, Hesebon et Eleale et Cariathaim,

38. et Nabo et Baalmeon versis nominibus, Sabama quoque; imponentes vocabula urbibus, quas exstruxerant.

39. Porro filii Machir, filii Manasse, perrexerunt in Galaad, et vastaverunt eam interfecto Amorrhaeo habitatore ejus. *(Gen. 50, 22.)*

40. Dedit ergo Moyses terram Galaad Machir filio Manasse, qui habitavit in ea.

41. Jair autem, filius Manasse, abiit et occupavit vicos ejus, quos appellavit Havoth Jair, id est, Villas Jair.

42. Nobe quoque perrexit, et apprehendit Chanath cum viculis suis; vocavitque eam ex nomine suo Nobe.

30. Ale ieśliby przeyśdź niechćieli zbroyno z wami do ziemie Chanaan, między wami mieysca ku mieszkaniu niech wezmą.

31. Odpowiedźieli synowie Gad y synowie Ruben: Jako mówił Pan sługóm swoim tak uczynimy:

32. sami zbroyno póydźiemy przed Panem do ziemie Chanaan, y wyznawamy żeśmy ośiadłość iuż wźięli za Jordanem.

33. A tak dał Moyżesz synóm Gad, y Ruben, y połowicy pokolenia Manasse syna Jozephowego, królestwo Sehon króla Amorreyczyka, y królestwo Og króla Bazan, y ziemie ich z miasty swemi w około.

34. Zbudowali tedy synowie Gad, Dibon, y Ataroth, y Aroer,

35. y Ethroth, y Sophan, y Jazer, y Jekbaa

36. y Bethnemra, y Betharan, miasta obronne, y stania bydłu swému.

37. A synowie Ruben zbudowali Hezebon, y Eleale, y Kariathaim,

38. y Nabo, y Baalmeon, odmieniwszy im imiona, Sabama téż; daiąc nazwiska miastom które zbudowali.

39. Lecz synowie Machir, syna Manasse szli do Galaad, y spustoszyli ią zabiwszy Ammorreyczyka obywatela iéy.

40. Dał tedy Moyżesz ziemię Galaad Machir synowi Manasse, który mieszkał w niéy.

41. A Jair syn Manasse poszedł y wźiął wioski iéy, które nazwał Hawoth Jair, to iest wśi Jair.

42. Nobe téż poszedł, y wźiął Chanath z wioskami iéy: y nazwał ią imieniem swoim Nobe.

CAPUT XXXIII.

ROZDZIAŁ 33.

O stacyach Izraelitów na puszczy, i śmierci Aarona.

1. Hae sunt mansiones filiorum Israel, qui egressi sunt de Aegypto per turmas suas in manu Moysi et Aaron,

2. quas descripsit Moyses juxta castrorum loca, quae Domini jussione mutabant.

3. Profecti igitur de Ramesse mense primo, quintadecima die mensis primi, altera die Phase filii Israel in manu excelsa videntibus cunctis Aegyptiis,

1. Te są stanowiska synów Izraelowych którzy wyszli z Egyptu hufcami swymi pod ręką Moyżesza, y Aarona,

2. które spisał Moyżesz według mieysc obozów, które na roskazanie Pańskie odmieniali.

3. A tak wyćiągnąwszy z Ramesze, mieśiąca piérwszego, piątnastego dnia mieśiąca piérwszego, drugiego dnia Phase, synowie Izraelowi ręką wyniosłą, gdy na to patrzyli wszyscy Egyptianie,

30. *Między wami miejsca ku mieszkaniu.* Jak gdyby rzekł: Jeśliby obietnicy danéj niedotrzymali, i niechcieli z wami iść na wojny, zmuście ich przejść przez Jordan, walczyć i mieszkać z wami.

31. *Jako mówił Pan.* T. j. Bóg przez Mojżesza, jak wid. z teks. hebr.

34. *Zbudowali.* Odnowili; już bowiem wprzódy exystowały.

38. *Odmieniwszy im imiona.* Zwłaszcza, że niektóre z nich nosiły nazwę od bałwanów, jakie tam czczono, jako to: Bamoth, Baal, i Baalmeon.

40. *Machir.* Potomkom Machira, czyli połowie pokolenia Manassessa, pochodzącéj od Machira.

41. *Jair, syn Manassessa.* Nie blizki, ale daleki. Tak często wnukowie zowią się synami, Łuk. 1, 16, Mat. 1, 1.

R. 33. — 1. *Pod ręką Mojżesza i Aarona.* Pod przewodnictwem.

2. *Według miejsc obozów.* Według liczby stanowisk obozowych.

3. *Drugiego dnia Fase.* Nazajutrz po spożywaniu baranka, t. j. 15-go dnia pierw. mies.— *Ręką wyniosłą.* Przez moc potęgi Boga, i w skutek przerażenia Egipcyan.

4. et sepelientibus primogenitos, quos percusserat Dominus (nam et in diis eorum exercuerat ultionem),

5. castrametati sunt in Soccoth.

6. Et de Soccoth venerunt in Etham, quae est in extremis finibus solitudinis.

7. Inde egressi venerunt contra Phihahiroth, quae respicit Beelsephon, et castrametati sunt ante Magdalum. *(Exod. 14, 2.)*

8. Profectique de Phihahiroth, transierunt per medium mare in solitudinem, et ambulantes tribus diebus per desertum Etham, castrametati sunt in Mara.* *(Exod. 15, 27.)*

9. Profectique de Mara venerunt in Elim, ubi erant duodecim fontes aquarum, et palmae septuaginta; ibique castrametati sunt.*

10. Sed et inde egressi, fixerunt tentoria super Mare rubrum. Profectique de Mari rubro,

11. castrametati sunt in deserto Sin.

12. Unde egressi, venerunt in Daphca.

13. Profectique de Daphca, castrametati sunt in Alus.

14. Egressique de Alus, in Raphidim fixere tentoria, ubi populo defuit aqua ad bibendum.

15. Profectique de Raphidim, castrametati sunt in deserto Sinai.* *(Exod. 17, 1.)*

16. Sed et de solitudine Sinai egressi, venerunt ad sepulchra concupiscentiae. *(Exod. 19, 2.)*

17. Profectique de sepulchris concupiscentiae, castrametati sunt in Haseroth. *(Supr. 11, 34.)*

18. Et de Haseroth venerunt in Rethma. *(Supr. 13, 1.)*

19. Profectique de Rethma, castrametati sunt in Remmomphares.

20. Unde egressi venerunt in Lebna.

21. De Lebna castrametati sunt in Ressa.

22. Egressique de Ressa, venerunt in Ceelatha.

23. Unde profecti castrametati sunt in monte Sepher.

24. Egressi de monte Sepher, venerunt in Arada.

25. Inde proficiscentes, castrametati sunt in Maceloth.

26. Profectique de Maceloth, venerunt in Thahath.

27. De Thahath castrametati sunt in Thare.

28. Unde egressi, fixere tentoria in Methca.

29. Et de Methca castrametati sunt in Hesmona.

30. Profectique de Hesmona, venerunt in Moseroth.

31. Et de Moseroth castrametati sunt in Benejaacan.* *(Deut. 10, 7.)*

32. Profectique de Benejaacan, venerunt in montem Gadgad.*

33. Unde profecti, castrametati sunt in Jetebatha.

4. y grzebli pierworodne, które był Pan pobił (bo y w bogach ich pokazał był pomstę)

5. położyli się obozem w Sokot.

6. A z Sokot przyszli do Etham, które iest na ostatnich granicach pusczéy.

7. Ztamtąd się ruszywszy, przyszli przeciw Phihahiroth, które patrzy ku Beelsephon, y położyli się obozem przed Magdalem.

8. A odciągnąwszy od Phihahiroth, przeszli przez pośrzód morza na pusczą, a idąc przez trzy dni po pusczy Etham, położyli się w Mara.

9. A ruszywszy się z Mara, przyszli do Elim, gdźie było dwanaśćie źrzódeł wodnych, y śiedmdźieśiąt palm: y stanowili się tam.

10. Ale y z tamtąd wyszedszy, rozbili namioty nad morzem czérwonym. A odciągnąwszy od morza czérwonego,

11. położyli się obozem na pusczy Sin.

12. Zkąd wyszedszy, przysli do Daphka.

13. A wyszedszy z Daphka stanęli obozem w Alus.

14. A wyciągnąwszy z Alus, w Raphidim rozbili namioty, gdźie lud nie miał wody ku piciu.

15. A wyciągnąwszy z Raphidim, stanęli obozem na pusczy Sinai.

16. Ale y z pusczy Sinai wyszedszy, przyszli do Grobów pożądania.

17. A odciągnąwszy od Grobów pożądania, położyli się obozem w Haseroth.

18. A z Haseroth przyszli do Rethma.

19. A wyciągnąwszy z Rethma, stanęli obozém w Remmomphares.

20. Zkąd wyszedszy, przyszli do Lebna.

21. Z Lebna położyli się obozem w Reśie.

22. A wyszedszy z Resa przyszli do Ceelatha.

23. Zkąd wyciągnąwszy, położyli się obozem na górze Sepher.

24. A odszedszy od góry Sepher, przyszli do Arada.

25. Ztamtąd wyciągnąwszy, stanęli obozem w Maceloth.

26. A wyciągnąwszy z Maceloth, przyszli do Thaath.

27. Z Thaath położyli się obozem w Thare.

28. Zkąd wyszedszy, rozbili namioty w Methka.

29. A z Methka położyli się obozem w Hesmona.

30. A wyciągnąwszy z Hesmona, przyszli do Moseroth.

31. A z Moseroth położyli się obozem w Beneiaakan.

32. A wyiachawszy z Beneiaakan, przyszli do góry Gadgad.

33. Zkąd ruszywszy się, obozem stanęli w Jetebatha.

---

4. *W bogach ich pokazał był pomstę.* Bo tejże nocy, w któréj wyszli z Egiptu, obalił bałwany Egipskie. S. Hier. list. 127. Exod. 12, 12.

40. *Przyszli.* T. j. że nadchodzą, położono czyn dokonany zamiast zaczynającego się.

34. Et de Jetebatha venerunt in Hebrona. ** *(Supr. 20, 1.)*

35. Egressique de Hebrona, castrametati sunt in Asiongaber.

36. Inde profecti, venerunt in desertum Sin, haec est Cades.**

37. Egressique de Cades, castrametati sunt in monte Hor, in extremis finibus terrae Edom.

38. Ascenditque Aaron sacerdos in montem Hor jubente Domino, et ibi mortuus est anno quadragesimo egressionis filiorum Israel ex Aegypto, mense quinto, prima die mensis, *(Supr. 20, 25. Deut. 32, 50.)*

39. cum esset annorum centum viginti trium.

40. Audivitque Chananaeus rex Arad, qui habitabat ad meridiem, in terram Chanaan venisse filios Israel.

41. Et profecti de monte Hor, castrametati sunt in Salmona.

42. Unde egressi, venerunt in Phunon.

43. Profectique de Phunon, castrametati sunt in Oboth.

44. Et de Oboth, venerunt in Jieabarim, quae est in finibus Moabitarum.

45. Profectique de Jieabarim, fixere tentoria in Dibongad.

46. Unde egressi, castrametati sunt in Helmondeblathaim.

47. Egressique de Helmondeblathaim, venerunt ad montes Abarim contra Nabo.

48. Profectique de montibus Abarim, transierunt ad campestria Moab, supra Jordanem contra Jericho.

49. Ibique castrameti sunt de Bethsimoth usque ad Abelsatim in planioribus locis Moabitarum,

50. ubi locutus est Dominus ad Moysen:

51. Praecipe filiis Israel, et dic ad eos: Quando transieritis Jordanem, intrantes terram Chanaan,

52. disperdite cunctos habitatores terrae illius: confringite titulos, et statuas comminuite, atque omnia excelsa vastate, *(Deut. 7, 5. Judic. 2, 2.)*

53. mundantes terram, et habitantes in ea. Ego enim dedi vobis illam in possessionem,

54. quam dividetis vobis sorte. Pluribus dabitis latiorem, et paucis angustiorem. Singulis ut sors ceciderit, ita tribuetur hereditas. Per tribus et familias possessio dividetur.

55. Sin autem nolueritis interficere habitatores terrae: qui remanserint, erunt vobis quasi clavi in oculis, et lanceae in lateribus, et adversabuntur vobis in terra habitationis vestrae:

56. et quidquid illis cogitaveram facere, vobis faciam.

34. A z Jetebatha przyszli do Hebrona.

35. A z Hebrona wyszedszy, stanęli obozem w Asyongaber.

36. Ztamtąd wyiachawszy, przyszli na puszczą Sin, ta iest Kades.

37. A wyciągnąwszy z Kades, położyli się obozem na górze Hor, na ostatnich granicach ziemie Edom.

38. Y wstąpił Aaron kapłan na górę Hor, na roskazanie Pańskie, y tam umarł roku cztérdziestego wyszćia synów Izraelowych z Egyptu, miesiąca piątego, piérwszego dnia Miesiąca:

39. gdy mu było lat sto dwadzieścia trzy.

40. Y usłyszał Chananeyczyk król Arad, który mieszkał na południe, iż synowie Izraelowi przyszli do ziemie Chananeyskiéy.

41. A ruszywszy się od góry Hor, położyli się obozem w Salmon.

42. Zkąd wyszedszy, przyszli do Phunon.

43. A wyciągnąwszy z Phunon obozem stanęli w Oboth.

44. A z Oboth przysli do Jieabarim, ktore iest na granicach Moabitów.

45. A ruszywszy się z Jieabarim, rozbili namioty w Dybongad.

46. Zkąd wyszedszy stanęli obozem w Helmondeblathaim.

47. A ruszywszy się z Helmondeblathaim, przyszli do gór Abarim przeciwko Nabo.

48. A od gór Abarim odciągnąwszy przeszli na pola Moabskie nad Jordanem przeciw Jerychowi.

49. Y tam się położyli obozem od Bethsimoth aż do Abelsatym na rownieyszych mieyscach Moabitów:

50. gdzie mówił Pan do Moyżesza:

51. Przykaż synom Izraelowym, a mów do nich: Gdy się przeprawicie przez Jordan, wszedszy do ziemie Chananeyskiéy,

52. wytraććiesz wszytkie obywatele onéy ziemie: połamćie znaki, y bałwany pokruszćie, y wszytkie ich wyżyny spustoszćie,

53. oczyśćiaiąc ziemię, y mieszkaiąc w niéy. Bom ia ią dał wam w ośiadłość,

54. którą między się losem podźielićie. Tym których więcéy będźie, szerszą daćie, a których mniéy, węższą. Każdemu iako los padnie, tak będźie dane dźiedźictwo. Według pokolenia y domów ośiadłość będźie podźielona.

55. Lecz ieśli nie będźiećie chćieć wytraćić obywatelów ziemie którzy zostaną, będą wam iako goździe w oczach, y oszćepy w bokach, y będą się wam przećiwić w źiemi mieszkania waszego,

56. a cokolwiekem im był umyślił uczynić, wam uczynię.

---

49. *Od Bethsimoth aż do Abelsatym.* Zatrzymując się najprzód w Betsimot, gdzie była jedna stacya; potém postępując do Abelsatym, gdzie nową mieli stacyą.

52. *Połamcie znaki.* Ołtarze, albo kolumny, albo świątynie.— *Wyżyny.* Ołtarze i kaplice na miejscach wyniosłych, poświęcone bałwanom.

55. *Gozdzie w oczach, i oszczepy w bokach.* Będą dla was najszkodliwsi, broń przeciw wam podniosą, i przyniosą wam zgubę.

CAPUT XXXIV.

O granicach ziemi Obiecanéj, i sposobie, w jaki miała być rozdzielona pomiędzy Izraelitami.

1. Locutusque est Dominus ad Moysen, dicens:
2. Praecipe filiis Israel, et dices ad eos: Cum ingressi fueritis terram Chanaan, et in possessionem vobis sorte ceciderit, his finibus terminabitur.

3. Pars meridiana incipiet a solitudine Sin, quae est juxta Edom, et habebit terminos contra orientem mare salsissimum, (*Jos. 15, 1.*)
4. qui circuibunt australem plagam per ascensum scorpionis, ita, ut transeant in Senna, et perveniant a meridie usque ad Cadesbarne, unde egredientur confinia ad villam nomine Adar, et tendent usque ad Asemona:
5. ibitque per gyrum terminus ab Asemona usque ad torrentem Aegypti, et maris magni littore finietur.
6. Plaga autem occidentalis a mari magno incipiet, et ipso fine claudetur.
7. Porro ad septentrionalem plagam a mari magno termini incipient, pervenientes usque ad montem altissimum,
8. a quo venient in Emath usque ad terminos Sedada:
9. ibuntque confinia usque ad Zephrona, et villam Enan. Hi erunt termini in parte aquilonis.
10. Inde metabuntur fines contra orientalem plagam de villa Enan usque Sephama,
11. et de Sephama descendent termini in Rebla contra fontem Daphnim: inde pervenient contra orientem ad mare Cenereth,
12. et tendent usque ad Jordanem, et ad ultimum salsissimo claudentur mari. Hanc habebitis terram per fines suos in circuitu.
13. Praecepitque Moyses filiis Israel, dicens: Haec erit terra, quam possidebitis sorte, et quam jussit Dominus dari novem tribubus, et dimidiae tribui.

ROZDZIAŁ 34.

1. Y mówił Pan do Moyżesza, rzekąc:
2. Przykaż synom Izraelowym y rzeczesz do nich: Gdy wnidźiećie do źiemie Chananeyskiéy, a w ośiadłość wam losem padnie, témi granicami ograniczona będźie.
3. Strona od południa pocznie się od pusczy Sin, która iest wedle Edóm: y będźie miała granice na wschód słońca morze słone,
4. które okrąża stronę południową przez wstępowanie Scorpiona, tak żeby przeszły do Senna, y przyszły od południa aż do Kadesbarne, zkąd wynidą granice od wśi imieniem Adar, y poćiągną do Asemona:
5. y póydźie kołem granica od Asemony aż do potoka Egyptskiego, y morza wielkiego brzegiem się skończy.
6. A strona zachodnia pocznie się od morza wielkiego, y tymże się końcem zamknie.
7. A na północną stronę, od morza wielkiego granice się zaczną przychodzące aż do góry nawyższéy,
8. od któréy póydą do Emath aż do granic Sedada:
9. y póydą granice aż do Zephrona y do wśi Enan. Te będą granice na stronie północnéy.
10. Ztamtąd wymierzone będą granice przećiw wschodniéy stronie ode wśi Enan aż do Sephama,
11. a od Sephama zstąpią granice do Rebla przećiw studni Daphnim: ztamtąd przydą przećiw wschodu słońca do morza Cenereth,
12. y poćiągną aż do Jordanu, a na ostatek morzem słonym się zamkną. Tę źiemię będźiećie mieć wedle granic iéy w okół.
13. Y przykazał Moyżesz synóm Izraelowym, mówiąc: Ta będźie źiemia, którą posiędźiećie losem, y którą kazał Pan dać dźiewięćiorgu pokoleniu, y połowicy pokolenia.

R. 34, — 2. *Temi granicami ograniczona będźie.* Po wydanym rozkazie o wytępieniu mieszkańców, bardzo stosownie oznaczono tu granice téj ziemi, którą mieli zająć, iżby wiedzieli, których krajów mają wyniszczać mieszkańców, i zabrać ich posiadłość.

3. *Od pusczy Sin.* Zaczyna opis granic od strony południowéj, od rogu wschodniego, gdzie się znajdowała puszcza Sin (przez tsade w hebr.), różna od téj, o któréj Ex. r. 16.— *Morze słone.* Jest to jezioro Sodomskie, czyli Asfaltowe, gdzie wprzódy znajdował się Pentapol (pięć miast): zowie się *bardzo słonem*, bo wszystkie morza Palestyńskie wiele mają w sobie soli. A tutaj przyczyna tego była siarka, smoła, sól, które spadły na Pentapol w pożarze z nieba.

4. *Przez wstępowanie Scorpiona.* LXX: *przez wstępowanie Akrabina.* Jest imię miejsca, a według niektórych, takoż miasta, albo krainy, o któréj mniemają, iż jest tą samą, która, I. Mach. 5, 3, zowie się Akrabathena.— *Od południa.* Ku południowi. P. W.

5. *Do potoka Egipskiego.* Potok ten jest ruczaj, który, wychodząc z pusczy przy Rynokolurze, wpada do morza Śródziemnego, rozgraniczając posiadłości pokoleń Judy i Symeona od pusczy i drogi Egipskiéj. Często potok ten w Piśmie ś. kładzie się jako południowa granica ziemi Obiecanéj.— *Morza wielkiego.* Śródziemnego.

6. *I tymże się końcem zamknie.* Sens ten: strona zachodnia jako od samego morza zaczęła się, tak się i skończy temże morzem, cała ta strona za granicę będzie miała brzeg morza.

7. *Przychodzące.* W prostéj linii.— *Aż do góry najwyższéj.* W hebr. znajd. *Hor.* Jest to jaki przylądek góry Libanu.

8. *Do Emath.* Było to miasto w stronie północnéj, pod górą Libanem. S. Hier. powiada (na r. 10. ls.), że Emath od Syryjczyków nazywane było Epifanią.— *Sedada.* Miasto albo wieś nad granicą północną. O niém wspomina Ezech. 47, 15.

11. *Do morza Cenereth.* Jest to morze, czyli jezioro, które zowie się w Ewang. Galilejskiém, albo Genezaret, albo Tyberyadzkiém.

12. *Aż do Jordanu.* Rozumie się większego. Taż rzeka zowie się Jordanem mniejszym, dopóki nie przyjdzie do jeziora Genezaret; większym zaś, kiedy wyszedłszy z tego jeziora płynie do morza Martwego.

14. Tribus enim filiorum Ruben per familias suas, et tribus filiorum Gad juxta cognationum numerum, media quoque tribus Manasse,

15. id est, duae semis tribus, acceperunt partem suam trans Jordanem contra Jericho ad orientalem plagam.

16. Et ait Dominus ad Moysen:

17. Haec sunt nomina virorum, qui terram vobis dividunt, Eleazar sacerdos, et Josue filius Nun,*

18. et singuli principes de tribubus singulis,* (*Jos. 14, 1.*)

19. quorum ista sunt vocabula: De tribu Juda, Caleb filius Jephone.

20. De tribu Simeon, Samuel filius Ammiud.

21. De tribu Benjamin, Elidad filius Chaselon.

22. De tribu filiorum Dan, Bocci filius Jogli.

23. Filiorum Joseph de tribu Manasse, Hanniel filius Ephod.

24. De tribu Ephraim, Camuel filius Sephthan.

25. De tribu Zabulon, Elisaphan, filius Pharnach.

26. De tribu Issachar, dux Phaltiel filius Ozan.

27. De tribu Aser, Ahiud filius Salomi.

28. De tribu Nephthali, Phedael filius Ammiud.

29. Hi sunt, quibus praecepit Dominus, ut dividerent filiis Israel terram Chanaan.

14. Abowiem pokolenie synów Ruben według domów swoich, y pokolenie synów Gad według liczby rodów, połowica też pokolenia Manasse,

15. to iest, półtrzecia pokolenia wzięły część swoię za Jordanem przeciw Jerichowi na wschodnią stronę.

16. Y rzekł Pan do Moyżesza:

17. Te są imiona mężów, którzy wam ziemię podzielą. Eleazar kapłan, y Jozue syn Nun,

18. y iedno książę z każdego pokolenia,

19. których te są imiona: z pokolenia Judy, Kaleb syn Jephone.

20. Z pokolenia Simeon, Samuel syn Ammiud.

21. Z pokolenia Beniamin, Elidad syn Chaselon.

22. Z pokolenia synów Dan, Bokki syn Jogli.

23. Z synów Jozephowych, z pokolenia Manasse, Hanniel syn Ephod.

24. Z pokolenia Ephraim, Kamuel syn Sephthan.

25. Z pokolenia Zabulon, Elisaphan syn Pharnach.

26. Z pokolenia Issachar, książę Phalthiel syn Ozan.

27. Z pokolenia Aser, Ahiud syn Salomi.

28. Z pokolenia Nephthali, Phedael syn Ammiud.

29. Ci są którym przykazał Pan aby podzielili synóm Izraelowym ziemię Chananeyską.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 34.** w. 4. *Scorpiona.* Niewiedzieć jeźli słowo żydowskie *Acharabim*, jest własne miejsca którego, czyli znaczy niedźwiadki, czyli ciernie: bo słowo żydowskie jest wątpliwe. Może być że to tam miejsce niedźwiadków pełne było, albo ciernia, które też zową *Scorpiones* (1. Król. 12). Myśmy przełożyli z Vulgatą Scorpiona.

CAPUT XXXV.

O wyznaczeniu miast dla Lewitów, i miast ucieczki.

1. Haec quoque locutus est Dominus ad Moysen in campestribus Moab supra Jordanem, contra Jericho:* (*Jos. 21, 2.*)

2. Praecipe filiis Israel, ut dent Levitis de possessionibus suis*

3. urbes ad habitandum, et suburbana earum per circuitum: ut ipsi in oppidis maneant, et suburbana sint pecoribus ac jumentis:

4. quae a muris civitatum forinsecus, per circuitum, mille passuum spatio tendentur:

5. contra orientem duo millia erunt cubiti, et contra meridiem similiter erunt duo millia: ad mare quoque, quod respicit ad occidentem, eadem mensura erit, et septentrionalis plaga aequali termino finietur: eruntque urbes in medio, et foris suburbana.

6. De ipsis autem oppidis, quae Levitis dabitis, sex erunt in fugitivorum auxilia separata, ut

ROZDZIAŁ 35.

1. To też mówił Pan do Moyżesza na polach Moab nad Jordanem, przeciw Jerichowi:

2. Przykaż synóm Izraelowym aby dali Lewitóm z ośiadłości swych,

3. miasta ku mieszkaniu, y przedmieścia ich w około: aby sami mieszkali w mieściech, a przedmieścia żeby były dla bydła y dobytku:

4. które od murów mieyskich z zamurza w około rościągną się na tysiąc kroków,

5. ku wschodu będą dwa tysiąca łokci, ku południu takież będą dwa tysiąca; ku morzu też które patrzy na zachód słońca, taż miara będzie, a strona północna takimże kresem się skończy: a miasta będą w pośrzodku, a za miasty przedmieścia.

6. A z samych miasteczek które Lewitóm dacie, sześć będą na ratunek zbiegóm odłączone, aby uciekł

---

18. *I jedno książe z każdego pokolenia.* Nie książe całego pokolenia, ale książe niektórych familij w jego pokoleniu.

R. 35. — 4. *Na tysiąc kroków.* W tym wierszu pow. że daje się Lewitom przedmieścia na *tysiąc* kroków, t. j. łokci; a w następnym na *dwa* tysiące (w jednym i drugim razie jest wyraz hebr. *amma.* który oznacza *łokieć*). Różni różnie o tém. Patrz Kornel. a Lap. Bonfreryusz naucza, że krok grecki miał stop trzy, łokieć zaś półtory stopy. Tym sposobem nasz tłumacz Wulgaty nie jest sobie przeciwny: albowiem tysiąc kroków stanowią dwa tysiące łokci.

fugiat ad ea qui fuderit sanguinem: et exceptis his, alia quadraginta duo oppida, *(Deut. 4, 41. Jos. 20, 2.)*

7. id est, simul quadraginta octo cum suburbanis suis.

8. Ipsaeque urbes, quae dabuntur de possessionibus filiorum Israel, ab his qui plus habent, plures auferentur, et qui minus, pauciores: singuli juxta mensuram hereditatis suae dabunt oppida Levitis.

9. Ait Dominus ad Moysen:

10. Loquere filiis Israel, et dices ad eos: Quando transgressi fueritis Jordanem in terram Chanaan,

11. decernite, quae urbes esse debeant in praesidia fugitivorum, qui nolentes sanguinem fuderint:*

12. in quibus cum fuerit profugus, cognatus occisi non poterit eum occidere, donec stet in conspectu multitudinis, et causa illius judicetur. * *(Deut. 19, 2.)*

13. De ipsis autem urbibus, quae ad fugitivorum subsidia separantur,

14. tres erunt trans Jordanem, et tres in terra Chanaan,

15. tam filiis Israel quam advenis atque peregrinis, ut confugiat ad eas, qui nolens sanguinem fuderit.

16. Si quis ferro perrcusserit, et mortuus fuerit qui percussus est: reus erit homicidii, et ipse morietur.

17. Si lapidem jecerit, et ictus occubuerit: similiter punietur.

18. Si ligno percussus interierit, percussoris sanguine vindicabitur. *(Deut. 19, 11.)*

19. Propinquus occisi homicidam interficiet, statim, ut apprehenderit eum, interficiet.

20. Si per odium quis hominem impulerit, vel jecerit quippiam in eum per insidias,

21. aut cum esset inimicus, manu percusserit, et ille mortuus fuerit: percussor homicidii reus erit: cognatus occisi statim, ut invenerit eum, jugulabit.

22. Quodsi fortuitu, et absque odio,

23. et inimicitiis quidquam horum fecerit,

24. et hoc audiente populo fuerit comprobatum, atque inter percussorem et propinquum sanguinis quaestio ventilata:

25. liberabitur innocens de ultoris manu, et redo nich ktoby krew rozlał: a oprócz tych innych cztérdźieści y dwie miasteczek,

7. to iest w obec cztérdźieści ośm z przedmieściami swémi.

8. A tych miast które będą dane z dźierżaw synów Izraelowych, od tych którzy więcéy maią, więcéy odięto będźie, a którzy mniéy maią, mniéy każdy według miary dźiedźictwa swego, da miasta Lewitom.

9. Rzékł Pan do Moyżesza:

10. Mów synóm Izraelowym, y rzeczesz im: Kiedy przeydźiećie przez Jordan do źiemie Chananeyskiéy,

11. postanowićie które miasta maią bydź na pomoc zbiegów, którzy niechcąc krew rozlali:

12. w którym kiedy będźie zbiég, krewny zabitego nie będźie mógł go zabić, aż stanie przed oblicznosćią gromady, a sprawa iego sądzona będźie.

13. A z tych miast które się na pomoc zbiegów oddźielaią,

14. trzy będą za Jordanem, a trzy w źiemi Chananeyskiéy,

15. tak synóm Izraelowym, iako y przychodniom y gośćióm, abyućiekł do nich ktoby niechcąc krew rozlał.

16. Jeśliby kto uderzył żelazem, a umarłby który uderzony iest, winien będźie mężobóystwa, y sam umrze.

17. Jeśliby kamieiem ćisnął, a uderzony umarł, także karan będźie.

18. Jeśli drewnem uderzony umrze: mężobóyca krwią zemsczony będźie.

19. Bliski zabitego, mężobóycę zabiie zaraz skoro go poyma.

20. Jeśli kto z nienawiśći człowieka popchnie, abo nań co rzući z zasady:

21. abo będąc mu nieprzyiaćielem ręką uderzy, a on umrze: ten który, uderzył, winien będźie mężobóystwa: krewny zabitego, zaraz skoro go naydźie zabiie.

22. A ieśliby z przygody, y bez waśni,

23. y bez nieprzyiaźni co takowego uczynił,

24. a toby się przed ludem pokazało, y między tym który uderzył y bliskim, sprawa o krewby się roztrząsnęła:

25. wybawion będźie niewinny z ręki mszące-

---

6. *Ktoby krew rozlał.* Ktoby zabił kogo mimowolnie i przez niewiadomość; jak jest pow. w. 11, i Jos. 20, 3.

12. *Krewny zabitego nie będzie mógł go zabić.* W starym zakonie, dla zatwardziałości ludu owego, pozwolono było krewnym zabitego ścigać zabójcę, i odbierać mu życie, bez wyroku sędziego, gdziebykolwiek został ujęty.— *Aż stanie.* Rozum. zabójca.

14. *Trzy będą za Jordanem.* Bosor. Ramoth. i Golan.

15. *Jako i przychodniom i gościom.* Prozelitom jednakże, t. j. nawróconym do judaizmu; niektórzy utrzymują, że i poganie, trwający w swoich zabobonach, mieli prawo ucieczki.

17. *Jeśliby kamieniem cisnął.* T. j. jeśliby od tego pocisku ktoś natychmiast skonał.; bo jeżeliby powstał z choroby od tego pocisku, i chodził; nie mógł być zabijany, a tylko obowiązany był wrócić pokrzywdzonemu koszta kuracyi, jak wid. Exod. 21, 19.

19. *Blizki zabitego, mężobójcę zabije.* Zdaje się, że to było tylko dozwoloném, nie przykazaném. Bonfreryusz mniema, że nawet obowiązany był zabić, jeżeli zabójca okazał się winnym u sądu, albo fakt był widoczny, co wnosi ze sposobu mówienia P. S. w tym wierszu i 21, i Deut. 19, 12, 13.

24. *A toby się przed ludem pokazało.* Dla stwierdzenia tego dostatecznem było tylko dowieść, że między nimi wprzódy żadnéj nienawiśći i nieprzyjaźni nie było; ten bowiem domysł prawa wystarczał. Deut. r. 4, 42, i r. 19, 6; i Jos. r. 20, 5.

ducetur per sententiam in urbem, ad quam confugerat, manebitque ibi, donec Sacerdos magnus, qui oleo sancto unctus est, moriatur.

26. Si interfector extra fines urbium, quae exulibus deputatae sunt,

27. fuerit inventus, et percussus ab eo qui ultor est sanguinis, absque noxa erit, qui eum occiderit:

28. debuerat enim profugus usque ad mortem pontificis in urbe residere: postquam autem ille obierit, homicida revertetur in terram suam.

29. Haec sempiterna erunt, et legitima in cunctis habitationibus vestris.

30. Homicida sub testibus punietur: ad unius testimonium nullus condemnabitur.

31. Non accipietis pretium ab eo, qui reus est sanguinis, statim et ipse morietur.

32. Exules et profugi ante mortem pontificis nullo modo in urbes suas reverti poterunt:

33. ne polluatis terram habitationis vestrae, quae insontium cruore maculatur: nec aliter expiari potest, nisi per ejus sanguinem, qui alterius sanguinem fuderit.

34. Atque ita emundabitur vestra possessio, me commorante vobiscum. Ego enim sum Dominus, qui habito inter filios Israel.

go się, y będzie przez wyrok przywrócon do miasta do którego był uciekł, y będzie tam mieszkał aż wielki kapłan, który oleiem świętym iest pomazany, umrze.

26. Jeśli mężobóyca za granicami miast, które wygnańcom są naznaczone,

27. będzie należiony, y zabity od tego który się mści krwie, bez winy będzie który go zabił:

38. miał bowiem zbieg aż do śmierći kapłana nawyższego śiedźieć w mieście: a gdy on umrze, mężobóyca wróci się do źiemie swoiey.

29. To wieczno będzie, y za prawo we wszytkich mieszkaniach waszych.

30. Mężobóyca za świadkami karan będzie: na świadectwo iednego żaden zdany nie będzie.

31. Nie weźmiećie okupu od tego, który winien krwie, natychmiast y sam umrze.

32. Wywołani y zbiegowie przed śmierćią kapłana wielkiego żadną miarą do miast swoich wrócić się nie będą mogli:

33. abyście nie splugawili źiemię mieszkania waszego, która się krwią niewinnych splugawi: a inaczey oczyśćiona bydź nie może, iedno krwią tego, który przelał krew drugiego.

34. Y tak będzie oczyśćiona ośiadłość wasza, gdyż ia z wami mieszkam. Jam bowiem iest Pan, który mieszkam między synmi Izraelowymi.

CAPUT XXXVI.

ROZDZIAŁ 36.

O niemieszaniu pokoleń z powodu małżeństw.

1. Accesserunt autem et principes familiarum Galaad filii Machir, filii Manasse de stirpe filiorum Joseph; locutique sunt Moysi coram principibus Israel, atque dixerunt: (*Supr. 27, 1.*)

2. Tibi domino nostro praecepit Dominus, ut terram sorte divideres filiis Israel, et ut filiabus Salphaad fratris nostri dares possessionem debitam patri:

3. quas si alterius tribus homines uxores acceperint, sequetur possessio sua, et translata ad aliam tribum de nostra hereditate minuetur:

4. atque ita fiet, ut, cum jubilaeus, id est, quinquagesimus annus remissionis advenerit, confundatur sortium distributio, et aliorum possessio ad alios transeat.

1. Przystąpiły y Książęta domów Galaad syna Machir, syna Manasse z pokolenia synów Jozephowych: Y mówili Moyżeszowi przed książęty Izraelskimi y rzekli:

2. Tobie Panu naszemu przykazał Pan, abyś źiemię losem podźielił synom Izraelowym, a żebyś córkom Salphaad brata naszego dał ośiadłość oycu należącą:

3. które ieśli ludźie inszego pokolenia za żony wezmą, póydźie za nimi ośiadłość ich: y gdy przeniesiona do inszego pokolenia będźie, umnieyszy się naszego dźiedźictwa:

4. a zatym się stanie, że gdy Jubileusz, to iest pięćdźieśiąty rok odpuszczenia prziydźie, pomiesza się losów podźielenie, y ośiadłość iednych przeydźie do drugich.

---

25. *Aż wielki kapłan... umrze.* To było postanowione dla oznaczenia, że śmierć Chrystusa przyniesie ludziom doskonałą wolność, i ta przyczyna jest tu sensem dosłownym.

27. *Który się mści.* Krewny, któremu dozwolona zemsta.— *Bez winy.* Nie tylko co do kary, ale i co do winy moralnéj.

30. *Za świadkami.* Wielu, rozumie się, nie jednym tylko.

33. *Abyście nie splugawili ziemi.* Przelana krew choćby niewinnego, sprowadza na ziemię niejaką plamę: plama ta uważa się za zmytą, gdy sam zabójca śmiercią zostanie ukarany.— *A inaczéj oczyszczona być nie może.* Chybaby umarł Arcykapłan; to bowiem było dostatecznem oczyszczeniem, wyż. w. 25.

34. *Będzie oczyszczona.* Czystą zachowana.— *Gdyż ja z wami mieszkam.* A ja z wami będę, rozciągnę moję opiekę nad wami.

R. 36. — 1. *Książęta domów Galaad.* Nie ci, którzy już odebrali posiadłość w ziemi Galaad, i już zaczęli w niéj osiadać, lecz ci, którzy za Jordanem wziąść mieli; albowiem, i ci byli Gallaadytami, pochodzący od Galaada, i pomiędzy nimi córki Salphaada wzięły dziedzictwo, jak się okaz. Jos. 17, 3.

2. *Córkom Salphaad.* Patrz wyż. r. 27.

3. *Przeniesiona do inszego pokolenia.* T. j. do tego,

5. Respondit Moyses filiis Israel, et Domino praecipiente, ait: Recte tribus filiorum Joseph locuta est:

6. et haec lex super filiabus Salphaad a Domino promulgata est: Nubant, quibus volunt, tantum ut suae tribus hominibus:*

7. ne commisceatur possessio filiorum Israel de tribu in tribum. Omnes enim viri ducent uxores de tribu et cognatione sua:* *(Tob. 7, 14.)*

8. et cunctae feminae de eadem tribu maritos accipient: ut hereditas permaneat in familiis,

9. nec sibi misceantur tribus, sed ita maneant

10. ut a Domino separatae sunt. Feceruntque filiae Salphaad, ut fuerat imperatum;

11. et nupserunt Maala et Thersa et Hegla et Melcha et Noa filiis patrui sui

12. de familia Manasse, qui fuit filius Joseph; et possessio, quae illis fuerat attributa, mansit in tribu et familia patris earum.

13. Haec sunt mandata atque judicia, quae mandavit Dominus per manum Moysi ad filios Israel, in campestribus Moab supra Jordanem contra Jericho.

5. Odpowiedział Moyżesz synóm Izraelowym y za roskazaniem Pańskim mówiąc: Dobrze pokolenie synów Jozephowych rzekło:

6. y to prawo o córkach Salphaad od Pana iest wydane: Niechay idą za kogo chcą, tylko żeby za swego pokolenia ludźie:

7. aby się nie mieszała ośiadłość synów Izraelowych z pokolenia w pokolenie. Bo wszyscy mężowie póymować będą żony z pokolenia y rodu swego:

8. y wszytkie białegłowy z tegoż pokolenia męże wezmą: aby dziedźictwo zostawało w domiech,

9 ażeby się nie mieszały pokolenia, ale tak zostały

10. iako od Pana są oddźielone. Y uczyniły córki Salphaad iako było roskazano:

11. y szły Maala y Thersa y Hegla y Melcha y Noa za syny stryia swego,

12. z familiey Manasse, który był syn Jozephów: y ośiadłość która im była dana została się w pokoleniu y w domu oyca ich.

13. Te są przykazania y sądy które roskazał Pan przez rękę Moyżesza do synów Izraelowych, na polach Moab nad Jordanem przeciw Jerychowi.

Wykład X. J. Wujka. Roz. 36. w. 7. *Wszyscy mężowie pojmować będą.* Acz słowa żydowskie, inaksze są na tém miejscu niż w łacińskim, jednak obudwu jednoż jest rozumienie. To jest kiedy siostra nie ma braciéj, a na nię samę spada dziedzictwo, nie mogła wziąść inszego męża jedno z swego pokolenia, i mąż żaden nie mógł jéj pojąć tylko z tegoż pokolenia. A tak dane jest prawo i mężom i białymgłowom, ale tylko dla majętności niewieściéj. Co iż tak jest, pokazują to one słowa które przydaje. Aby się nie mieszały dziedzictwa, to jest, aby nie były z pokolenia do inszego pokolenia przeniesione. A tak nie zgoła zakazuje, aby małżeństwa nie były z inszem pokoleniem, ale tylko na ten czas kiedy biała głowa dziedziczyła. Do czego i przykłady mamy z Pisma ś. Bo Panna Marya z pokolenia Juda, była krewną Elżbiety świętéj z pokolenia Lewi, (Luc. 1). Zkąd znać że się podczas mieszały pokolenia w małżeństwie, ale nie w dziedzictwie.

---

z któregoby pochodził mąż córek Salphaada: albowiem synowie z tego małżeństwa spłodzeni, należeliby do pokolenia swojego ojca.

7. *Pojmować będą żony z pokolenia swego.* P. W.

LIBER DEUTERONOMII.

CAPUT I.

KSIĘGA POWTÓRZONEGO PRAWA.

ROZDZIAŁ 1.

O wypadkach zaszłych po odejściu z pod góry Synai.

1. Haec sunt verba quae locutus est Moyses ad omnem Israel trans Jordanem in solitudine campestri contra Mare rubrum, inter Pharam et Thophel et Laban et Haseroth, ubi auri est plurimum;

2. undecim diebus de Horeb per viam montis Seir usque ad Cadesbarne.

3. Quadragesimo anno, undecimo mense, prima die mensis locutus est Moyses ad filios Israel o-

1. Te są słowa, które mówił Moyżesz do wszego Izraela za Jordanem na pustyni polney, przeciw morza czérwonego, między Pharan, y Thophel, y Laban, y Haseroth, gdźie iest barzo wiele złota,

2. iedenaśćie dni od Horeb przez drogę góry Seir aż do Kadesbarne.

3. Cztérdźiestego roku, iedenastego mieśiąca, pierwszego dnia mieśiąca mówił Moyżesz do synów

---

Komentarz Menochiusza.

R. 1.—1. *Te są słowa.* T. j. które w téj księdze Powtórzonego Prawa następują; nie, jak to niektórzy mniemają, które dotąd w poprzedzającéj księdze zostały powiedziane.— *Za Jordanem.* Mojżesz nie przechodził Jordanu, lecz blizko niego zostawał na stanowisku: jednakże tu się mówi, że to powiedział za Jordanem, bo ze względu na ziemię Obiecaną, kraina ta znajdowała się za Jordanem.—*Na pustyni polnéj.* LXX, *na pustyni ku zachodowi.* Niektórzy mniemają, że pustynią tą są pola Moabskie; inni rozumieją to o owéj obszernéj pustyni Arabskiéj, na któréj Hebrajczycy 40 lat przepędzili.— *Gdzie jest bardzo wiele złota.* LXX. przekładają, *kopalnie złota.*

2. *Jedynaście dni.* Rozumie się, drogi.

3. *Jedynastego mieśiąca.* Mieśiąc jedynasty u Hebrajczyków zwał się *Sebet*, i odpowiadał naszemu Styczniowi.— *Mówił.* To jest, znowu to samo powtórzył.

mnia, quae praeceperat illi Dominus, ut diceret eis;

4. postquam percussit Sehon regem Amorrhaeorum, qui habitabat in Hesebon, et Og regem Basan, qui mansit in Astaroth, et in Edrai, (*Num. 21, 24.*)

5. trans Jordanem in terra Moab. Coepitque Moyses explanare legem, et dicere:

6. Dominus Deus noster locutus est ad nos in Horeb, dicens: Sufficit vobis, quod in hoc monte mansistis:

7. revertimini, et venite ad montem Amorrhaeorum, et ad cetera quae ei proxima sunt campestria atque montana et humiliora loca contra meridiem, et juxta litus maris, terram Chananaeorum, et Libani usque ad flumen magnum Euphraten.

8. En, inquit, tradidi vobis: ingredimini et possidete eam, super qua juravit Dominus patribus vestris Abraham, Isaac, et Jacob, ut daret illam eis, et semini eorum post eos.

9. Dixitque vobis illo in tempore:

10. Non possum solus sustinere vos, quia Dominus Deus vester multiplicavit vos, et estis hodie sicut stellae caeli, plurimi.*

11. (Dominus Deus patrum vestrorum addat ad hunc numerum multa millia, et benedicat vobis, sicut locutus est.) * (*Exod. 18, 18.*)

12. Non valeo solus negotia vestra sustinere, et pondus ac jurgia.

13. Date ex vobis viros sapientes et gnaros, et quorum conversatio sit probata in tribubus vestris, ut ponam eos vobis principes.

14. Tunc respodistis mihi: Bona res est, quam vis facere.

15. Tulique de tribubus vestris viros sapientes et nobiles, et constitui eos principes, tribunos et centuriones, et quinquagenarios ac decanos, qui docerent vos singula.

16. Praecepique eis, dicens: Audite illos, et quod justum est, judicate: sive civis sit ille, sive peregrinus. (*Joan. 7, 24.*)

17. Nulla erit distantia personarum, ita parvum audietis ut magnum: nec accipietis cujusquam personam, quia Dei judicium est. Quodsi difficile vobis visum aliquid fuerit, referte ad me, et ego audiam. (*Lev. 19, 15. Infr. 16, 19. Prov. 24, 23. Jac. 2, 1.*)

Izraelowych wszytko co mu był przykazał Pan aby im powiedział:

4. potym iako zabił Sehon króla Amoreyskiego, który mieszkał w Hesebon, y Og króla Basan który mieszkał w Astaroth y w Edrai,

5. za Jordanem w ziemi Moab. Y począł Moyżesz wykładać zakon, y mówić:

6. Pan Bóg nasz mówił do nas na Horeb rzekąc: Dosyć wam żeście na tey górze mieszkali.

7. Wróćcie się a ciągnicie ku górze Amorreyczyków, y do innych, które iey są nabliższe polne y górzyste y niższe mieysca ku południu y nad brzegiem morza ziemie Chananeyczyków y Libanu, aż do wielkiey rzeki Euphratesa.

8. Oto, prawi, dałem wam: wnidźcie a posiądźcie ią, o którą przysiągł Pan oycóm waszym, Abrahamowi, Izaakowi y Jakobowi: żeby ią dał im y nasieniu ich po nich.

9. Y rzekłem wam na on czas:

10. Nie mogę was sam znieść: Bo Pan Bóg wasz rozmnożył was, a iest was dziś iako gwiazd niebieskich barzo wiele.

11. (Pan Bóg oyców waszych niechay przyczyni do tey liczby wiele tysięcy, a niech wam błogosławi iako rzekł.)

12. Nie mogę ia sam waszych spraw znosić, y brzemion y swarów.

13. Podayćie z was męże mądre y umieiętne, y których obcowanie byłoby doświadczone w pokoleniach waszych, że ie postawię przełożonymi nad wami.

14. Tedyście mi odpowiedźieli: Dobra rzecz iest którą chcesz uczynić.

15. Y wziąłem z pokoleń waszych męże mądre y ślachetne, y uczyniłem ie książęty, tysiącznikami, y setnikami, y pięćdźiesiątniki, y dźieśiątniki, którzyby was uczyli każdey rzeczy.

16. Y przykazałem im mówiąc: Słuchayćie ich, a co sprawiedliwa iest sądźćie; choćby obywatel był on, choćia gość.

17. Różność żadna osób nie będźie, tak małego wysłuchaćie iako y wielkiego, y nie będźiećie mieć względu na osobę żadnego, ponieważ sąd Boży iest. Jeśliby się wam zdało co trudnego, odnieśćie do mnie, a ia wysłucham.

---

4. *Który mieszkał w Hesebon.* Tam król miał swoję stolicę.—*W Astaroth.* O Astaroth, czyli Astaroch Karnaim, patrz Genes. 14, 5.

5. *Za Jordanem w ziemi Moab.* To się odnosi do słowa *mówił*, w. 3.

6. *Dosyć wam, żeście na téj górze mieszkali.* T. j. dość długo mieszkaliście tutaj; czas, żebyście ztąd odeszli, i dążyli do ziemi Obiecanéj.

7. *Wróćcie się.* Hebr., *obróćcie się.* Tak więc tu się przykazuje, aby obrócili się i stanęli do drogi, albo przerwaną drogę znowu rozpoczęli.— *Ku górze Amorrejczyków.* Do Kadesbarne nad granicą ziemi Obiecanéj, któreto miejsce, czy miasto znajduje się pod górami, na których mieszkają Amorrejczycy.— *Polne i górzyste i niższe miejsca ku południu.* Temi i następnemi słowy w tym wierszu, oznaczone są strony świata i granice południowe, zachodnie i północne ziemi Obiecanéj.— *Nad brzegiem morza ziemi Chananejczyków.* Jest to granica zachodnia.—*I Libanu.* Granica północna. Num. 34, 7.— *Aż do wielkiéj rzeki Eufratu.* Nigdy Hebrajczycy téj krainy, która tu się opisuje, nie posiedli, chociaż ona niekiedy, jak np. w czasach Dawida i Salomona, podlegała ich władzy jako hołdownicza. Jednakże i ona była im obiecana do rzeczywistego posiadania, jeśliby przetrwali wiernymi Bogu. Deut. 19, 8 i 9.

8. *Dałem wam.* T. j. ziemię.

10. *Was znieść.* Zarządu wami, i starania o was. Ex. 18.

17. *Różność żadna osób nie będzie.* Nie będziecie

18. Praecepique omnia, quae facere deberetis.
19. Profecti autem de Horeb, transivimus per eremum terribilem et maximam, quam vidistis, per viam montis Amorrhaei, sicut praeceperat Dominus Deus noster nobis. Cumque venissemus in Cadesbarne,
20. dixi vobis: Venistis ad montem Amorrhaei, quem Dominus Deus noster daturus est nobis.
21. Vide terram, quam Dominus Deus tuus dat tibi: ascende et posside eam, sicut locutus est Dominus Deus noster patribus tuis: noli timere, nec quidquam paveas.
22. Et accessistis ad me omnes, atque dixistis: Mittamus viros, qui considerent terram, et renuntient, per quod iter debeamus ascendere, et ad quas pergere civitates.*
23. Cumque mihi sermo placuisset, misi ex vobis duodecim viros, singulos de tribubus suis.* (*Num. 13, 3.*)
24. Qui cum perrexissent, et ascendissent in montana, venerunt usque ad Vallem botri, et, considerata terra,
25. sumentes de fructibus ejus, ut ostenderent ubertatem, attulerunt ad nos, atque dixerunt: Bona est terra, quam Dominus Deus noster daturus est nobis.*
26. Et noluistis ascendere, sed increduli ad sermonem Domini Dei nostri* (*Num. 13, 24.*)
27. murmurastis in tabernaculis vestris, atque dixistis: Odit nos Dominus, et idcirco eduxit nos de terra Aegypti, ut traderet nos in manu Amorrhaei, atque deleret.
28. Quo ascendemus? nuntii terruerunt cor nostrum, dicentes: Maxima multitudo est, et nobis statura procerior: urbes magnae, et ad caelum usque munitae, filios Enacim vidimus ibi.
29. Et dixi vobis: Nolite metuere, nec timeatis eos:
30. Dominus Deus, qui ductor est vester, pro vobis ipse pugnabit, sicut fecit in Aegypto cunctis videntibus.
31. Et in solitudine (ipse vidisti) portavit te Dominus Deus tuus, ut solet homo gestare parvulum filium suum, in omni via, per quam ambulastis, donec veniretis ad locum istum.
32. Et nec sic quidem credidistis Domino Deo vestro,
33. qui praecessit vos in via, et metatus est locum, in quo tentoria figere deberetis, nocte ostendens vobis iter per ignem, et die per columnam nubis. (*Num, 14, 14*).

18. Y przykazałem wszytkie rzeczy którebyście czynić mieli.
19. A ruszywszy się od Horeb, przeszliśmy przez puszczą straszliwą y wielką, którąście widżieli, drogą góry Amorreyskiéy, iako nam był przykazał Pan Bóg nasz. A gdyśmy przyszli do Kadesbarne,
20. rzekłem wam: Przyszliście do góry Amorreyczyka, którego Pan Bóg nasz da nam.
21. Ogląday ziemię którą Pan Bóg twóy dał tobie: wstępuy a pośiaday ią, iako mówił Pan Bóg nasz oycóm twoim: niebóy się y namniéy się nielękay.
22. Y przystąpiliście do mnie wszyscy, y rzekliście: Poślimy męże którzyby oglądali ziemię, y oznaymili którąbyśmy się drogą puścić mieli, y do których miast się udać.
23. A gdy mi się mowa podobała, posłałem z was dwanaście mężów, po iednemu z pokoleń swych.
24. Którzy poszedszy y wstąpiwszy na mieysca górzyste, przyszli aż do Doliny grona: a wypatrzywszy ziemię,
25. nabrawszy owoców iéy, aby okazali żyzność, przynieśli do nas, y rzekli: Dobra iest ziemia którą Pan Bóg nasz da nam.
26. Y niechćieliście wstąpić: ale niewierni na mowę Pana Boga naszego
27. szemraliście w namieciech waszych, y rzekliście: Nienawidźi nas Pan, y przeto wywiódł nas z ziemie Egyptskiéy, aby nas wydał w ręce Amorreyczyka y wytracił.
28. Dokąd póydźiemy? posłowie przestraszyli serce nasze mówiąc: Nader wielkie mnostwo iest, y nad nas wzrostem wyższe: miasta wielkie, y aż do nieba obronne, widźieliśmy tam syny Enacim.
29. A ia rzekłem wam: Nielękayćie się, ani się ich bóyćie:
30. Pan Bóg który iest wodzem waszym, sam będźie walczył za was, iako uczynił w Egyptćie, na co wszyscy patrzyli.
31. Y na pusczy (sameś widźiał) nośił ćię Pan Bóg twóy, iako zwykł nośić człowiek małuczkiego syna swego, po wszytkiéy drodze którąście chodźili, a żeście przyśli na to mieysce.
32. Lecz ani tak uwierzyliście Panu Bogu waszemu,
33. który szedł przed wami w drodze, y wymierzał mieysce, gdźiebyście namioty rozbiiać mieli, w nocy ukazuiąc wam drogę przez ogień, a wednie przez słup obłokowy.

---

zważać na zewnętrzne różnice, ale tylko na to, co się odnosi do sprawy.— *Ponieważ sąd Boży jest.* Ponieważ, gdy sprawy rozsądzacie, zastępujecie miejsce Boga, który jest najsprawiedliwszy.— *Odnieście do mnie.* Jako do najwyższego Sędziego.

21. *Oglądaj ziemię.* Bo Kadesbarne znajduje się przy Chananei, oddziela je tylko góra Idumei. Dla tego z Kadesbarne zostali wysłani szpiegowie do Chanaan.

22. *Rzekliście: Poślimy męże.* Widać z tego, że sami Hebrajczycy żądali, aby posłano szpiegów, na co i Bóg zezwolił. Num. 13.

28. *Aż do nieba obronne.* Hyperbola.— *Syny Enacim.* Synów olbrzymów, pochodzących od potomków Enaka olbrzyma.

31. *Nosił cię P. Bóg.* Prowadził ciebie, kierował, opiekował się tobą.

33. *Wymierzał miejsce.* Poprzedzając oboz w słupie obłoku.

34. Cumque audisset Dominus vocem sermonum vestrorum, iratus juravit et ait:

35. Non videbit quispiam de hominibus generationis hujus pessimae terram bonam, quam sub juramento pollicitus sum patribus vestris: (*Num. 14, 23. Psal. 94, 11.*)

36. praeter Caleb filium Jephone: ipse enim videbit eam, et ipsi dabo terram, quam calcavit, et filiis ejus, quia secutus est Dominum.

37. Nec miranda indignatio in populum, cum mihi quoque iratus Dominus propter vos dixerit: Nec tu ingredieris illuc:

38. sed Josue, filius Nun, minister tuus, ipse intrabit pro te: hunc exhortare et robora, et ipse sorte terram dividet Israeli.

39. Parvuli vestri, de quibus dixistis, quod captivi ducerentur, et filii, qui hodie boni ac mali ignorant distantiam, ipsi ingredientur: et ipsis dabo terram, et possidebunt eam.

40. Vos autem revertimini et abite in solitudinem per viam Maris rubri.

41. Et respondistis mihi: Peccavimus Domino: ascendemus et pugnabimus, sicut praecepit Dominus Deus noster. Cumque instructi armis pergeretis in montem, (*Num. 14, 40.*)

42. ait mihi Dominus: Dic ad eos: Nolite ascendere, neque pugnetis, non enim sum vobiscum, ne cadatis coram inimicis vestris.*

43. Locutus sum, et non audistis: sed adversantes imperio Domini, et tumentes superbia ascendistis in montem.* (*Num. 14, 42.*)

44. Itaque egressus Amorrhaeus, qui habitabat in montibus, et obviam veniens persecutus est vos, sicut solent apes persequi: et cecidit de Seir usque Horma.

45. Cumque reversi ploraretis coram Domino, non audivit vos, nec voci vestrae voluit acquiscere.

46. Sedistis ergo in Cadesbarne multo tempore.

34. A gdy usłyszał Pan głos mów waszych, rozgniewany przysiągł, y rzekł:

35. Nie ogląda żaden z ludźi tego narodu niecnotliwego ziemie dobrey, którąmem pod przysięgą obiecał oycóm waszym

36. oprócz Kaleb syna Jephone, ten bowiem ią ogląda, y iemu dam ziemię którą deptał, y synóm iego, ponieważ naśladował Pana.

37. A nie ma iść w podźiwienie rozgniewanie na lud, gdyż y na mię rozgniewany Pan dla was rzekł: ani ty nie wnidźiesz tam:

38. ale Jozue syn Nun sługa twóy, ten wnidźie za cię: tego upominay y posilay, a on losem podźieli ziemię Izraelowi.

39. Dźiatki wasze o którycheście powiadali że ie zabiorą w niewolą, y synowie którzy dźiś między złym a dobrym nie znaią różności, ći wnidą: y onym dam ziemię, a pośiędą ią.

40. A wy się wróććie, a ćiągnićie w puszczą, drogą morza czerwonego.

41. Y odpowiedźieli mi: Zgrzeszyliśmy Panu, póydźiemy y walczyć będźiemy, iako przykazał Pan Bog nasz. A gdyście ubrawszy się we zbroie szli na górę,

42. rzekł mi Pan: Mów do nich: Nie wstępuyćie ani walczćie, bo nieiestem z wami: byście zaś nie upadli przed nieprzyiaćioły waszymi.

43. Mówiłem wam, a niesłuchaliście: ale sprzećiwiaiąc się roskazaniu Pańskiemu, y nadęći pychą poszliście na górę.

44. A tak wyszedszy Amorreyczyk, który mieszkał na górach, y zaiachawszy gonił was, iako zwykły gonić pszczoły: y bił was od Seir aż do Horma.

45. A gdyście wróćiwszy się płakali przed Panem, nie wysłuchał was, ani chćiał przyzwolić na głos wasz.

46. Siedźieliście tedy w Kadesbarne przez czas długi.

Wykłady miejsc trudniejszych X. J. Wujka.

DEUTERONOMIUM, *po Żydowsku* ELLE HADDEBARIM.

Te księgi Grekowie *Deuteronomium*, to jest, wtóry albo powtórzony Zakon, przeto nazywają, iż w nich niemal to wszystko, co jest w przeszłych księgach, od Mojżesza jest powtórzono: dla tych, którzy pierwszego zakonu na górze Synai (ojcom ich już zmarłym podanego) niesłychali. Mają w sobie Historyą dwu Miesięcy roku czterdziestego po wyjściu z Egiptu, i czas ostatniego mieszkania, albo stanowiska na polach Moabskich, gdzie Mojżesz umarł i pogrzebion, a na jego miejsce Jozue był obran. Z tych ksiąg przez pięćdziesiąt świadectw w Nowym Testamencie najdziesz przywiedzionych.

CAPUT II.

ROZDZIAŁ 2.

O wzbronieniu walczenia przeciw Idumejczykom, Moabitom i Ammonitom, i porażce Sehona.

1. Profectique inde venimus in solitudinem, quae ducit ad Mare rubrum, sicut mihi dixerat Dominus, et circuivimus montem Seir longo tempore.

1. A wyćiągnąwszy ztamtąd przyszliśmy w puszczą która wiedźie do morza czerwonego, iako mi Pan mówił: y krążyliśmy około góry Seir przez czas długi.

---

37. *Dla was.* Patrz Num. 20, 12, i niż. 3, 26.

39. *Między złem a dobrem nie znają różności.* Dzieci, niemające jeszcze użycia rozumu, iżby mogły rozróżnić dobre od złego.

43. *Sprzeciwiając się rozkazaniu Pańskiemu.* Hebr: *rozgniewaliście usta Pana*, t. j. przeciwiliście się jego słowom i rozkazom; a więc zagniewaliście go i jego usta i oblicze.

44. *Jako zwykły gonić pszczoły.* Które w wielkiéj liczbie i z wściekłością rzucają się na tych, którzy je drażnią.

46. *Nie wysłuchał was.* Gdy chcieliście wnijść do ziemi Obiecanéj.

47. *Siedzieliście.* Mieliście stacyą, czyli stanowisko.

R. 2. — 1. *Jako mi Pan mówił.* Patrz Num. 14, 25. — *Krążyliśmy około góry Seir.* Idumei. Przodkiem

2. Dixitque Dominus ad me:
3. Sufficit vobis circuire montem istum, ite contra aquilonem:
4. et populo praecipe, dicens: Transibitis per terminos fratrum vestrorum filiorum Esau, qui habitant in Seir, et timebunt vos.
5. Videte ergo diligenter, ne moveamini contra eos: neque enim dabo vobis de terra eorum, quantum potest unius pedis calcare vestigium, quia in possessionem Esau dedi montem Seir.
6. Cibos emetis ab eis pecunia, et comedetis: aquam emtam haurietis, et bibetis.
7. Dominus Deus tuus benedixit tibi in omni opere manum tuarum: novit iter tuum, quomodo transieris solitudinem hanc magnam, per quadraginta annos habitans tecum Dominus Deus tuus, et nihil tibi defuit.
8. Cumque transissemus fratres nostros filios Esau, qui habitabant in Seir, per viam campestrem de Elath, et de Asiongaber, venimus ad iter, quod ducit in desertum Moab.
9. Dixitque Dominus ad me: Non pugnes contra Moabitas, nec ineas adversus eos proelium: non enim dabo tibi quidquam de terra eorum, quia filiis Loth tradidi Ar in possessionem.
10. Emim primi fuerunt habitatores ejus, populus magnus, et validus, et tam excelsus, ut de Enacim stirpe
11. quasi gigantes crederentur, et essent similes filiorum Enacim. Denique Moabitae appellant eos Emim.
12. In Seir autem prius habitaverunt Horrhaei, quibus expulsis atque deletis, habitaverunt filii Esau, sicut fecit Israel in terra possessionis suae, quam dedit illi Dominus.
13. Surgentes ergo, ut transiremus torrentem Zared, venimus ad eum.
14. Tempus autem, quo ambulavimus de Cadesbarne usque ad transitum torrentis Zared, tri-

2. Y rzékł Pan do mnie:
3. Dosyćeście krążyli około téy góry: idźcie ku północy:
4. a ludowi przykaż, mówiąc: Przeydźiećie przez granice braciéy waszéy synów Ezaw, którzy mieszkaią w Seir, y będą się was bać.
5. Patrzćiesz tedy pilnie, abyście się nie ruszyli przeciwko im. Bo nie dam wam ziemie ich coby mogła stopa iedney nogi zastąpić, bom za ośiadłość Ezaw górę Seir dał.
6. Żywność kupicie u nich za pieniądze, y ieść będźiećie: wodę kupioną czérpać y pić będźiećie.
7. Pan Bóg twóy błogosławił ći we wszelkiéy sprawie rąk twoich: Wie drogę twoię, iakoś przeszedł tę pusczą wielką, przez cztérdźieści lat mieszkaiący z tobą Pan Bóg twóy, a ni naczymći nie schodźiło.
8. A gdyśmy minęli bracią naszę syny Ezaw, którzy mieszkali na Seir, drogą polną z Elath, y z Asyongaber, przyszliśmy do drogi, która wiedźie na pusczą Moab.
9. Y rzékł Pan do mnie: Nie walcz przeciw Moabitóm, ani się z nimi potykay: boć nie dam nic z ziemie ich, iżem synom Lothowym dał Ar w ośiadłość.
10. Emim piérwszy byli obywatele iéy, lud wielki y potężny, y tak wysoki, że ie z pokolenia Enacim iako olbrzymy bydź rozumiano,
11. y byli podobni synom Enacim, nawet Moabitowie zową ie Emim.
12. A w Seir piérwéy mieszkali Horreyczykowie: które wypędźiwszy y wygładźiwszy, mieszkali synowie Ezaw, iako uczynił Izrael w ziemi ośiadłości swéy, którą mu Pan dał.
13. Ruszywszy się tedy abyśmy się przeprawili przez potok Zared, przyszliśmy do niego.
14. A czasu wszytkiego któregośmy chodźili od Kadesbarne, aż do przeszćia potoku Zared, było

---

bowiem Idumejczyków był Ezaw, który takoż nazywał się Seirem, czyli kosmatym. Idumea zowie się górą, bo jest kraina wyniosła i górzysta.

3. *Idźcie ku północy.* Ku ziemi Obiecanéj, która dla idących z Egiptu jest na północy.

4. *Przejdziecie przez granice braci waszéj synów Ezaw.* Chociaż bowiem, (Num. 20, 21), Idumejczycy z początku wzbraniali przejścia Hebrajczykom, jednakże z tego w. i z 6, i 29, okazuje się, że nareszcie dozwolili im przechodzić przynajmniéj brzegiem ich krainy; zdaje się bowiem, że to oznacza wyraz, *przez granice.*

5. *Stopa jednéj nogi.* Ani najmniejszéj cząsteczki: formuła mówienia przysłowiowa.

6. *Żywność kupicie u nich za pieniądze, i jeść będziecie.* Tak więc, chociaż codziennie spadała dla nich manna, jednakże żadne przykazanie nie wzbraniało im pożywać innych pokarmów, jeśliby zkąd mogli je mieć.

7. *Wie drogę twoję.* Kierował, szczęścił drogę twoję, i rozmaitemi dobrodziejstwy cię obsypywał podczas podróży; albowiem Pismo ś. tak się wyraża, że Bóg *zna* tych, dla których szczególniejszych łask udziela.

9. *Synom Lotowym.* Moabitom, jako i niż. w. 19, synami Lota zowią się Ammonici; Moab bowiem i Ammon byli dwaj synowie Lota, z dwóch jego córek spłodzeni.— *Ar.* Stołeczne m. Moabitów.

10. *Emim pierwsi byli obywatele jéj.* Przed Moabitami tę krainę zamieszkiwali. Przypomina to Mojżesz dla tego, aby Hebrajczycy, z przykładu Emim wygnanych ze swoich siedzib, brali ufność do zajęcia Chananei. Zowią się zaś Emim, jakby straszni, dla ogromnego wzrostu i sił; *ema* bowiem po hebr. znaczy *strach*, Inni wyprowadzają od *amma*, t. j. łokieć, jak gdyby rzeczono: mężowie łokci, rozumie się wielu.

11. *Podobni synom Enacim.* Których uważano za najogromniejszych olbrzymów.

12. *Pierwiéj mieszkali Horrejczykowie.* Których poraził Kodorlahomor, pustosząc góry Seir (Genes. 14, 6). Maziusz (na Jos. 12, 4), mniema, że Horrejczykami byli Troglodyci, (narod dolnego Egiptu).— *Jako uczynił Izrael w ziemi osiadłości swéj.* T. j. w ziemi dwóch królów, Oga i Sehona; do pozostałéj ziemi obiecanéj jeszcze byli nie weszli Izraelici.

13. *Przez potok Zared.* Jest to ruczaj wpadający do morza Martwego.

14. *Ludzi walecznych.* Tak się nazywają ci, którzy skończyli rok życia dwódziesty.— *Jako był przysiągł Pan.* Num. 14, 23.

ginta et octo annorum fuit: donec consumeretur omnis generatio hominum bellatorum de castris, sicut juraverat Dominus:

15. cujus manus fuit adversum eos, ut interirent de castrorum medio.

16. Postquam autem universi ceciderunt pugnatores,

17. locutus est Dominus ad me, dicens:

18. Tu transibis hodie terminos Moab, urbem nomine Ar:

19. et accedens in vicina filiorum Ammon, cave, ne pugnes contra eos, nec movearis ad proelium: non enim dabo tibi de terra filiorum Ammon, quia filiis Loth dedi eam in possessionem.

20. Terra gigantum reputata est: et in ipsa olim habitaverunt gigantes, quos Ammonitae vocant Zomzommim,

21. populus magnus, et multus, et procerae longitudinis, sicut Enacim, quos delevit Dominus a facie eorum: et fecit illos habitare pro eis,

22. sicut fecerat filiis Esau, qui habitant in Seir, delens Horrhaeos, et terram eorum illis tradens, quam possident usque in praesens.

23. Hevaeos quoque, qui habitabant in Haserim usque Gazan, Cappadoces expulerunt: qui egressi de Cappadocia deleverunt eos, et habitaverunt pro illis.

24. Surgite, et transite torrentem Arnon: ecce tradidi in manu tua Sehon regem Hesebon Amorrhaeum, et terram ejus incipe possidere, et committe adversus eum proelium.

25. Hodie incipiam mittere terrorem atque formidinem tuam in populos, qui habitant sub omni caelo: ut audito nomine tuo paveant, et in morem parturientium contremiscant, et dolore teneantur.

26. Misi ergo nuntios de solitudine Cademoth ad Sehon regem Hesebon verbis pacificis, dicens:*

27. Transibimus per terram tuam, publica gradiemur via, non declinabimus neque ad dexteram, neque ad sinistram.* *(Num 21; 21.)*

28. Alimenta pretio vende nobis, ut vescamur, aquam pecunia tribue, et sic bibemus. Tantum est, ut nobis concedas transitum,

29. sicut fecerunt filii Esau, qui habitant in Seir, et Moabitae, qui morantur in Ar: donec veniamus ad Jordanem, et transeamus ad terram, quam Dominus Deus noster daturus est nobis.

30. Noluitque Sehon, rex Hesebon, dare nobis

trzydzieści y ośm lat: aż wyginął wszytek ród ludźi walecznych z obozu, iako był przysiągł Pan:

15. którego ręka była przećiwko im, aby wyginęli z pośrzodku obozu.

16. A gdy wyginęli wszyscy walecznicy,

17. mówił Pan do mnie, rzekąc:

18. Ty dźiś przeydźiesz granice Moab, miasto imieniem Ar:

19. a przystąpiwszy do bliskich mieysc synów Ammon, strzeż się abyś nie walczył przećiwko im, ani się ruszay na bitwę: boć nie dam z źiemie synów Ammon: gdyżem ią dał w ośiadłość synom Lothowym.

20. Za źiemię olbrzymów miano ią, y w niéy dawno przed tym mieszkali olbrzymowie, które Ammonitowie zowią Zomzommim,

21. lud wielki y mnogi, y wzrostu wysokiego, iako Enacim, które wygładźił Pan przed nimi:

22. y dał im mieszkać miasto nich, iako uczynił synom Ezaw, którzy mieszkaią na Seir, wygładźiwszy Horreyczyki, a dawszy im źiemię ich, którą trzymaią aż do tego czasu.

23. Heweyczyki też, którzy mieszkali w Haserym aż do Gassan Kappadoczanie wygnali: którzy wyszedszy z Kappadocieу, wygładźili ie, y mieszkali miasto nich.

24. Wstańćie a przeydźiećie strumień Arnon: otom dał w rękę twoię Sehon króla Hesebon Amorreyczyka, y źiemię iego poczni posiadać, a stocz przećiw niemu bitwę.

25. Dźiśia pocznę pusczać strach y boiaźń twoię na ludy, którzy mieszkaią podewszytkim niebem: aby usłyszawszy imię twoie lękali się, y iako zwykli rodzące drżeli y boleśćią zięći byli.

26. Posłałem tedy posły z puscze Kademoth do Sehon Króla Hesebon słowy spokoynémi, mówiąc:

27. Przeydźiem przez źiemię twoię, drogą pospolitą póydźiem: nie zstąpiémy ani w prawo ani w lewo.

28. Żywności przeday nam za pieniądze, żebyśmy iedli: wody za pieniądze użycz, y tak pić będźiemy. To tylko, abyś nam pozwolił przeszćia,

29. iako uczynili synowie Ezaw, którzy mieszkaią na Seir, y Moabitowie, którzy mieszkaią w Ar: aż przyjdźiem do Jordanu y przeydźiemy do źiemie, którą Pan Bóg nasz da nam.

30. Y niechćiał Sehon Król Hesebon pozwolić

15. *Którego ręka była przeciwko nim.* Dla pomsty Bożéj wielu z nich umarło niewczesną śmiercią.

19. *Synom Lotowym.* Ammonitom i Moabitom.

20. *W niéj.* W krainie Moabskiéj.—*Zomzommim.* Są ci sami, którzy, Gen. 14, 5, zowią się *Zuzim.* Wyraz zaś Zomzommim oznacza: 1, występnych i szkodliwych, 2, niezwyczajnéj wysokości, 3, sławnych i znakomitych.

22. *I dał.* Pan.— *Im.* Ammonitom.— *Mieszkać miasto nich.* Zamiast Zomzommim.

23. *Kappadoczanie wygnali.* W teks. hebr. ci Kappadoczanie nazwani są *Kaphthorim;* nie są to ci, którzy się znajdują w Azyi Mniejszéj, około morza Czarnego, lecz inni, którzy zamieszkiwali Palestynę.

25. *Podewszystkiém niebem.* Do których zajdzie odgłos czynów moich dla ciebie.

28. *To tylko.* Tego tylko żądamy.

29. *Jako uczynili synowie Ezaw.* Patrz w. 4.— *I Moabitowie, którzy mieszkają w Ar.* A więc i Moabici pozwolili byli Hebrajczykom przejścia przez swoje granice; lecz wkrótce, lękając się o siebie samych, zmienili postanowienie.

30. *Iż był zatwardził.* Mogąc, nie chciał zmiękczyć i skłonić woli.

transitum, quia induraverat Dominus Deus tuus spiritum ejus, et obfirmaverat cor illius, ut traderetur in manus tuas, sicut nunc vides.

31. Dixitque Dominus ad me: Ecce coepi tibi tradere Sehon, et terram ejus, incipe possidere eam.

32. Egressusque est Sehon obviam nobis cum omni populo suo ad proelium in Jasa.

33. Et tradidit eum Dominus Deus noster nobis: percussimusque eum cum filiis suis et omni populo suo.

34. Cunctasque urbes in tempore illo cepimus, interfectis habitatoribus earum, viris ac mulieribus et parvulis: non reliquimus in eis quidquam,

35. absque jumentis, quae in partem venere praedantium: et spoliis urbium, quas cepimus

36. ab Aroer, quae est super ripam torrentis Arnon, oppido, quod in valle situm est, usque Galaad. Non fuit vicus et civitas, quae nostras effugeret manus: omnes tradidit Dominus Deus noster nobis.

37. Absque terra filiorum Ammon, ad quam non accessimus, et cunctis quae adjacent torrenti Jeboc, et urbibus montanis, universisque locis, a quibus nos prohibuit Dominus Deus noster.

nam przeszćia: iż był zatwardźił Pan Bóg twóy ducha iego, y zatwardźił był serce iego, aby był podan w ręce twoie, iako teraz widźisz.

31. Y rzékł Pan do mnie: Otomći począł podawać Sehon y źiemię iego, poczni ią posiadać.

32. Y wyszedł Sehon przećiwko nam ze wszytkim ludem swym ku bitwie do Jasa.

33. Y podał go nam Pan Bóg nasz: y porażiliśmy go y syny iego ze wszytkim ludem iego.

34. Y wszytkie miasta na on czas wźięliśmy, wybiwszy obywatele ich, męże y niewiasty y dźiatki: niezostawiliśmy w nich niczego:

35. oprócz bydła które się dostały łup biorących: a korzyśći miast któreśmy wźięli,

36. od Aroer, które iest nad brzegiem potoku Arnon, miasteczka które w dolinie leży, aż do Galaad. Nie było wśi y miasta któreby uszło rąk naszych: wszytkie nam Pan Bóg nasz podał.

37. Oprócz źiemie synów Ammon, do któreśmy nieprzystąpili: y wszytkich które przyległy strumieniowi Jebok, y miast na górach, y wszytkich mieysc, do których nam niedopuśćił Pan Bóg nasz.

CAPUT III.

ROZDZIAŁ 3.

O porażce Oga króla Bazanu, i dziale pokoleń Rubena, Gada i połowy Manassesa.

1. Itaque conversi ascendimus per iter Basan: egressusque est Og rex Basan in occursum nobis cum populo suo ad bellandum in Edrai. *(Num. 21, 33. Infr. 29, 7.)*

2. Dixitque Dominus ad me: Ne timeas eum, quia in manu tua traditus est cum omni populo ac terra sua: faciesque ei sicut fecisti Sehon regi Amorrhaeorum, qui habitavit in Hesebon. *(Num. 21, 24.)*

3. Tradidit ergo Dominus Deus noster in manibus nostris etiam Og regem Basan, et universum populum ejus: percussimusque eos usque ad internecionem,*

4. vastantes cunctas civitates illius uno tempore (non fuit oppidum, quod nos effugeret) sexaginta urbes, omnem regionem Argob regni Og in Basan.* *(Num. 21, 35.)*

5. Cunctae urbes erant munitae muris altissimis, portisque et vectibus, absque oppidis innumeris, quae non habebant muros.

6. Et delevimus eos, sicut feceramus Sehon regi Hesebon, disperdentes omnem civitatem, virosque ac mulieres et parvulos:

7. jumenta autem et spolia urbium diripuimus.

1. A tak obróćiwszy się śliśmy drogą Bazan: y wyszedł Og Król Bazan przećiwko nam z ludem swym ku bitwie w Edrai.

2. Y rzékł Pan do mnie: Nie bóy się go: bo w rękę twoię dany iest ze wszytkim ludem y źiemią iego: y uczynisz mu iakoś uczynił Sehon Królowi Amorreyczyków, który mieszkał w Hesebon.

3. Dał tedy Pan Bóg nasz w ręce nasze, y Oga Króla Bazan, y wszytek lud iego: y porażiliśmy ie aż do szczątku,

4. burząc wszytkie miasta iego iednego czasu: nie było miasteczka, któreby nas uszło, sześćdźieśiąt miast, wszytkę krainę Argob, królestwa Og w Bazan.

5. Wszytkie miasta były obronione mury wysokimi y bramami y z zaworami, oprócz miasteczek niezliczonych, które nie miały murów.

6. Y zgładźiliśmy ie iakośmy byli uczynili Sehon Królowi Hesebon, wytraćiwszy wszelkie miasto, męże y niewiasty y dźiatki:

7. lecz bydło y korzyśći miast rozebraliśmy.

32. *I wyszedł.* O tych wypadkach masz Num. 21, 23 i d.

34. *Wybiwszy obywatele.* Według rozkazu Pana, niż. 20, 16.

37. *Strumieniowi Jebok.* Przy którym Jakób pasował się z Aniołem, Gen. 32, 22; należy do Ammonitów.

R. 3. — 1. *I wyszedł Og.* Bitwa ta opisana jest w Num. 21, 33, i d.

4. *Argob.* Jest to ta sama kraina Bazanu. Hier. de loc. hebr.

5. *Obronione mury.* To samo powiedziano o tych miastach III. Reg. 4, 13. Te jednak miasta tak wielkie i obwarowane, często nazywane są wsiami i miasteczkami, jak wyż. Num. 32, 41, i niżéj w t. r. w. 14, i Jos. 13, 30.

8. Tulimusque illo in tempore terram de manu duorum regum Amorrhaeorum, qui erant trans Jordanem: a torrente Arnon usque ad montem Hermon,

9. quem Sidonii Sarion vocant, et Amorrhaei Sanir:

10. omnes civitates, quae sitae sunt in planitie, et universam terram Galaad et Basan usque ad Selcha et Edrai, civitates regni Og in Basan.

11. Solus quippe Og rex Basan, restiterat de stirpe gigantum. Monstratur lectus ejus ferreus, qui est in Rabbath filiorum Ammon, novem cubitos habens longitudinis, et quatuor latitudinis ad mensuram cubiti virilis manus.

12. Terramque possedimus tempore illo ab Aroer, quae est super ripam torrentis Arnon usque ad mediam partem montis Galaad: et civitates illius dedi Ruben et Gad. *(Num. 32, 29.)*

13. Reliquam autem partem Galaad, et omnem Basan regni Og, tradidi mediae tribui Manasse, omnem regionem Argob: cunctaque Basan vocatur terra Gigantum.

14. Jair filius Manasse possedit omnem regionem Argob usque ad terminos Gessuri, et Machati. Vocavitque ex nomine suo Basan, Havoth Jair, id est, villas Jair, usque in praesentem diem.

15. Machir quoque dedi Galaad.

16. Et tribubus Ruben et Gad dedi de terra Galaad usqe ad torrentem Arnon medium torrentis, et confinium usque ad torrentem Jeboc, qui est terminus filiorum Ammon,

17. et planitiem solitudinis, atque Jordanem, et terminos Cenereth usque ad mare deserti, quod est salsissimum, ad radices montis Phasga contra orientem.

18. Praecepique vobis in tempore illo, dicens: Dominus Deus vester dat vobis terram hanc in hereditatem: expediti praecedite fratres vestros, filios Israel, omnes viri robusti:

19. absque uxoribus, et parvulis atque jumentis. Novi enim quod plura habeatis pecora, et in urbibus remanere debebunt, quas tradidi vobis,

20. donec requiem tribuat Dominus fratribus vestris, sicut vobis tribuit: et possideant ipsi etiam terram, quam daturus est eis trans Jordanem: tunc revertetur unusquisque in possessionem suam, quam dedi vobis.

21. Josue quoque in tempore illo praecepi, di-

8. Y wzięliśmy w on czas ziemię z ręki dwu Królów Amorreyczyków, którzy byli za Jordanem: od potoku Arnon, aż do góry Hermon,

9. którą Sydończycy Sarion zową, a Amorreyczycy Sanir:

10. wszytkie miasta, które leżą w równiey, y wszytkę ziemię Galaad y Bazan aż do Selcha y Edra miast królestwa Og w Bazan.

11. Bo tylko sam Og król Bazan został się był z narodu Olbrzymów. Ukazuią łoże iego żelazne, które iest w Rabath synów Ammon, dziewięć łokiet maiące wzdłuż, a cztery w szerz, na miarę łokcia ręki męskiey.

12. Y posiedliśmy na on czas ziemię, od Aroer które iest nad brzegiem potoku Arnon, aż do połowice góry Galaad: a miasta iego dałem Ruben y Gad.

13. A ostatek Galaad y wszytek Bazan królestwa Og, dałem połowicy pokolenia Manasse, wszytkę krainę Argob: y wszytkę Bazan zową ziemią olbrzymów.

14. Jair syn Manasse posiadł wszytkę krainę Argob, aż do granic Gessury y Machaty. Y nazwał od imienia swego Bazan Hawoth Jair: to iest, wśi Jair, aż do dnia dźiśieyszego.

15. Machirowi też dałem Galaad.

16. A pokoleniu Ruben y Gad, dałem od ziemie Galaad aż do potoku Arnon, pół potoku y ukrainę aż do potoku Jebok, która iest granica synów Ammon:

17. y równinę pustynie y Jordan, y granice Cenereth aż do morza pusczey które iest nasłońsze, pod górę Phasga ku wschodu słońca.

18. Y roskazałem wam na on czas, mówiąc: Pan Bóg wasz daie wam tę ziemię w dźiedźictwo, gotowi idźćie przed bracią waszą synmi Izraelowymi, wszyscy mężowie duży:

19. bez żon y dźieći y bydła: wiem bowiem że więcey dobytku maćie, y w mieśćiech zostać muszą którem wam dał,

20. aż odpoczynienie da Pan braciey waszey, iako wam dał: y posiędą oni też ziemię, którą im da za Jordanem: tedy się każdy wróći do ośiadłośći swey, którąmem wam dał.

21. Jozuemu też na on czas przykazałem rze-

8. *Aż do góry Hermon.* Góra Hermon jest ostatnią częścią góry Galaad za Jordanem. Cała bowiem góra zowie się Galaadską; lecz w różnych swych częściach ma rozmaite imiona.

9. *Sarion.* Góra więc Hermon zowie się Sarion i Sanir; takoż Sion, albo Seon, jak wid. niż. r. 4, 48.

11. *Sam... został się z narodu olbrzymów.* Rozumie się w owéj krainie; albowiem gdzieindziéj znajdowali się jeszcze olbrzymi. Num. 13, 34; Jos. 15, 14; I. Paral. 20, 6.— *W Rabath.* Które poźniéj zwało się Filadelfią, jak świadczy ś. Hier. de l. h.

14. *Jair syn Manasse.* Wnuk; Hebrajczycy bowiem wszystkich potomków zowią synami.—*Aż do dnia dziśiejszego.* Abulens mniema, że te słowa nie są Mojżesza, lecz dodane były od Ezdrasza, gdyż zdają się oznaczać długi jakiś czas poprzedzający. Lecz nie ma potrzeby takie wyprowadzać wnioski; wszakże dosyć jest, iżby jakikolwiek czas poprzedził, w którym rzecz jaka trwała, żeby można było o niéj powiedzieć, iż daje się widzieć, *aż do dnia dzisiejszego.*

15. *Machirowi.* Potomkom Machira.—*Dałem Galaad.* T. j. część Galaad; albowiem Rubenicy też i Gadyci cząstki swe w niéj mieli.

17. *Cenereth.* Patrz Num. 34, 11.— *Aż do morza Puszczy.* Morza Martwego, czyli jezioro Asfaltowe.

18. *Idźcie przed bracią.* Uzbrojeni do Chanaan.

20. *Aż odpocznienie.* Dopóki, po podbiciu Chananei, podział ziemi nie nastąpi; która to wojna, i podział ten zabrały lat czternaście.

cens: Oculi tui viderunt, quae fecit Dominus Deus vester duobus his regibus: sic faciet omnibus regnis, ad quae transiturus es. (*Num, 27, 18.*)

22. Ne timeas eos: Dominus enim Deus vester pugnabit pro vobis.

23. Precatusque sum Dominum in tempore illo, dicens:

24. Domine Deus tu coepisti ostendere servo tuo magnitudinem tuam, manumque fortissimam: neque enim est alius Deus vel in caelo, vel in terra, qui possit facere opera tua, et comparari fortitudini tuae.

25. Transibo igitur, et videbo terram hanc optimam trans Jordanem, et montem istum egregium, et Libanum.

26. Iratusque est Dominus mihi propter vos, nec exaudivit me, sed dixit mihi: Sufficit tibi: nequaquam ultra loquaris de hac re ad me.

27. Ascende cacumen Phasgae, et oculos tuos circumfer ad occidentem, et ad aquilonem, austrumque et orientem, et aspice: nec enim transibis Jordanem istum.*

28. Praecipe Josue, et corrobora eum atque conforta: quia ipse praecedet populum istum, et dividet eis terram, quam visurus es.* (*Infr. 31, 2.— 34, 4.*)

29. Mansimusque in valle contra fanum Phogor.

kąc: Oczy twoie widziały co uczynił Pan Bóg wasz tym dwiema Królóm: takżeć uczyni wszytkim królestwom, do których przeydziesz.

22. Niebóy się ich:. bo Pan Bóg wasz będzie walczył za was.

23. Y prosiłem Pana w on czas, mówiąc:

24. Panie Boże, tyś począł pokazować słudze twemu wielkość twoię, y rękę barzo mocną: bo niemasz inszego Boga ani na niebie ani na ziemi, któryby mógł czynić dzieła twoie, y przyrównać mocy twoiey.

25. Przeydę tedy y oglądam ziemię tę niepospolitą za Jordanem, y górę tę wyborną, y Liban.

26. Y rozgniewał się Pan na mię dla was, ani mię wysłuchał, ale mi powiedział: Dosyć masz: żadną miarą nie mów więcey do mnie o tey rzeczy.

27. Wstąp na wierzch Phasgi, a obróć w koło oczy twoie, na zachód y na północ, y na południe y na wschód, a patrz, bo nie przeydziesz przez ten Jordan.

28. Przykaż Jozuemu, umocni go y potwierdź: on bowiem poydzie przed tym ludem, y podzieli im ziemię, którą oglądasz.

29. Y mieszkaliśmy w dolinie przeciw bałwanicy Phogor.

CAPUT IV.

ROZDZIAŁ 4.

O upominaniu do zachowywania Boskich przykazań, i trzech miastach ucieczki.

1. Et nunc Israel audi praecepta et judicia, quae ego doceo te: ut, faciens ea, vivas, et ingrediens possideas terram, quam Dominus Deus patrum vestrorum daturus est vobis.

2. Non addetis ad verbum, quod vobis loquor, nec auferetis ex eo: custodite mandata Domini Dei vestri, quae ego praecipio vobis.

3. Oculi vestri viderunt omnia, quae fecit Dominus contra Beelphegor, quomodo contriverit omnes cultores ejus de medio vestri.*

4. Vos autem, qui adhaeretis Domino Deo vestro, vivitis universi usque in praesentem diem.

5. Scitis, quod docuerim vos praecepta atque justitias, sicut mandavit mihi Dominus Deus meus: sic facietis ea in terra, quam possessuri estis:* (*Num. 25, 4.*)

6. et observabitis et implebitis opere. Haec est

1. A teraz Izraelu słuchay przykazania y sądów, których ia ćiebie uczę, abyś ie czyniąc żył, a wszedszy posiadł ziemię, którą Pan Bóg oyców waszych da wam.

2. Nie przydaćie do słowa które wam mówię, ani uymiećie z niego: strzeżćie mandatów Pana Boga waszego, które ia wam roskazuię.

3. Oczy wasze widziały wszytko co uczynił Pan przeciw Beelphegor, iako pokruszył wszytkie chwalce iego z pośrzodku was.

4. A wy którzy stoićie przy Panu Bogu waszym, żywiśćie wszyscy aż do dnia dźiśieyszego.

5. Wiećie żem was nauczał przykazania y sprawiedliwośći, iako mi roskazał Pan Bóg móy, tak ie czynić będźiećie w ziemi którą posiędźiećie:

6. y zachowaćie ie, a wypełnićie skutkiem. To

25. *Przejdę tedy.* Jak gdyby mówił: Proszę, niech przejdę i oglądam ziemię, o któréj posiadanie lat czterdzieście pracowałem.— *I górę tę wyborną.* Górę Moria, na któréj Abraham ofiarował Izaaka, i na któréj miał być zbudowany kościoł i zamek Syon. Inni rozumieją to o górach Bethel, które i wyższe są od Moria, i bliższe Jordanu i Jerycha.

26. *Dla was.* Dla waszego grzechu szemrania, co stało się mi powodem do zwątpienia, gdy uderzałem laską o skałę. Num. 20, 12.

29. *Przeciw bałwanicy Phogor.* Hebr., *przeciw domowi*, t. j. świątyni Fogor.

R. 4. — 1. *Abyś je czyniąc żył.* Życiem doczesném długiém i szczęśliwém.

2. *Nie przydacie ... ani ujmiecie.* Nie przydacie nic, coby im się przeciwiło, i nie ujmiecie nic, coby myśl nadwerężyło i zepsuło. Patrz W.

3. *Co uczynił Pan przeciw Beelfegor.* Zabijając 24 tysiące ludzi. Num. 25, 9.

6. *Wasza mądrość i rozum przed ludźmi.* Jak gdyby rzekł: To to jest prawo, przez zachowywanie którego zjednacie sobie sławę u innych narodów, iż jesteście biegłymi i roztropnymi w waszych przedsięwzięciach.

enim vestra sapientia, et intellectus coram populis, ut, audientes universa praecepta haec, dicant: En populus sapiens et intelligens, gens magna.

7. Nec est alia natio tam grandis, quae habeat deos appropinquantes sibi, sicut Deus noster adest cunctis obsecrationibus nostris.

8. Quae est enim alia gens sic inclyta, ut habeat ceremonias, justaque judicia, et universam legem, quam ego proponam hodie ante oculos vestros?

9. Custodi igitur temetipsum, et animam tuam sollicite. Ne obliviscaris verborum, quae viderunt oculi tui, et ne excidant de corde tuo cunctis diebus vitae tuae. Docebis ea filios ac nepotes tuos

10. a die, in quo stetisti coram Domino Deo tuo in Horeb, quando Dominus locutus est mihi, dicens: Congrega ad me populum, ut audiant sermones meos, et discant timere me omni tempore, quo vivunt in terra, doceantque filios suos.

11. Et accessistis ad radices montis, qui ardebat usque ad caelum: erantque in eo tenebrae, et nubes, et caligo. *(Exod. 19, 18.)*

12. Locutusque est Dominus ad vos de medio ignis. Vocem verborum ejus audistis, et formam penitus non vidistis.

13. Et ostendit vobis pactum suum, quod praecepit, ut faceretis, et decem verba, quae scripsit in duabus tabulis lapideis.

14. Mihique mandavit in illo tempore, ut docerem vos ceremonias et judicia, quae facere deberetis in terra, quam possessuri estis.

15. Custodite igitur sollicite animas vestras. Non vidistis aliquam similitudinem in die, qua locutus est vobis Dominus in Horeb de medio ignis: *(Exod. 20, 4.)*

16. ne forte decepti faciatis vobis sculptam similitudinem, aut imaginem masculi vel feminae,*

17. similitudinem omnium jumentorum, quae sunt super terram, vel avium sub caelo volantium,

18. atque reptilium, quae moventur in terra, sive piscium qui sub terra morantur in aquis:

19. ne forte elevatis oculis ad caelum, videas solem et lunam, et omnia astra caeli, et errore deceptus adores ea, et colas quae creavit Dominus Deus tuus in ministerium cunctis gentibus, quae sub caelo sunt.

20. Vos autem tulit Dominus, et eduxit de for-

bowiem iest wasza mądrość, y rozum przed ludźmi, żeby usłyszawszy te wszytkie przykazania, rzekli: Oto lud mądry y rozumny, narod wielki.

7. Y niemasz inszego narodu tak wielkiego, któryby miał Bogi tak przybliżaiące się do niego, iako Pan Bóg nasz przytomny iest na wszytkie prośby nasze.

8. Bo któryż inszy naród iest tak zacny, żeby miał Ceremonię y sądy sprawiedliwe, y wszytek zakon, który ia dziś przełożę przed oczy wasze?

9. Strzeż tedy sam siebie, y dusze swey pilnie. Nie zapominay słów, które widziały oczy twoie, a niechay nie wypadaią z serca twego po wszytkie dni żywota twego. Będziesz ich nauczał syny y wnuki twoie,

10. ode dnia któregoś stanął przed Panem Bogiem twoim na Horeb, gdy mi Pan mówił, rzekąc: Zgromadź do mnie lud, aby słuchali mów moich, a nauczyli się bać mnie przez wszytek czas którego żyią na ziemi, a nauczali syny swoie.

11. Y przystąpiliście pod górę, która gorzała aż do nieba: y była na niey ciemność, y obłok, y mgła.

12. Y mówił Pan do was z pośrzodku ognia: słyszeliście głos słów iego, aleście kształtu zgoła nie widzieli.

13. Y okazał wam przymierze swoie, które roskazał żebyście czynili, y dziesięć słów które napisał na dwu tablicach kamiennych.

14. Mnie też roskazał na on czas, abych was nauczył obrzędów y sądów którebyście zachować mieli w ziemi którą posiędziecie.

15. A przeto strzeżcie pilnie dusz waszych. Nie widzieliście żadnego podobieństwa w dzień, którego Pan mówił do was na Horeb z pośrzodku ognia:

16. abyście snać oszukani nie uczynili sobie podobieństwo rytego, abo obrazu mężczyzny, abo niewiasty,

17. wyobrażenia wszelkich zwierząt, które są na ziemi, abo z ptastwa pod niebem latáiącego,

18. y płazu, który płaza po ziemi, abo ryb które są w wodach pod ziemią:

19. aby snać podniózszy oczy w niebo, nie uyźrzał słońca, y księżyca, y wszytkich gwiazd niebieskich, y uwiedziony błędem, nie kłaniał się im, y nie służył, które stworzył Pan Bóg twóy na posługę wszytkim narodom które są pod niebem.

20. Lecz was wźiął Pan, y wywiódł z pieca że-

---

7. *Przybliżające się do niego.* Sprzyjających, skorych do udzielania dobrodziejstw.

9. *Strzeż tedy sam siebie, i duszy twéj pilnie.* Abyś nie czynił czegoś, lub nie postanowił nic czynić, coby przeciwne było temu prawu.—*Słów.* Wypadków i cudów.

11. *Pod górę, która gorzała aż do nieba.* Pod górę Synai, która cała była w ogniu.

13. *Przymierze swoje.* Prawo, które jest warunkiem przymierza zawartego między Bogiem a wami.

15. *Strzeżcie pilnie dusz waszych.* Przez zachowywanie prawa Bożego, kto bowiem pełni prawo, strzeże duszę swoję.—*Nie widzieliście żadnego podobieństwa... na Horeb.* Słyszeliście mówiącego Boga na górze, lecz żadnéj jego nie widzieliście postaci; przeto nie powinniście usiłować wyobrażać go sobie jaką rzeźbą, lub obrazem.

16. *Mężczyzny, albo niewiasty.* Mężczyzny, jako Bela, czyli Baala; niewiasty, jak Astarty.

20. *Z pieca żelaznego Egipskiego.* Z najtwardszéj niewoli, która was, jakby piec żelazny, zawarła i przypiekła, iżby żadnéj nie było dla was ucieczki. Podobna przenośnia znajduje się u Is. 48, 10: *Obrałem cię*

nace ferrea Aegypti, ut haberet populum hereditarium, sicut est in praesenti die.

21. Iratusque est Dominus contra me propter sermones vestros, et juravit, ut non transirem Jordanem, nec ingrederer terram optimam, quam daturus est vobis.*

22. Ecce morior in hac humo, non transibo Jordanem: vos transibitis, et possidebitis terram egregiam. * *(Supr. 1, 37.)*

23. Cave ne quando obliviscaris pacti Domini Dei tui, quod pepigit tecum: et facias tibi sculptam similitudinem eorum, quae fieri Dominus prohibuit:

24. quia Dominus Deus tuus ignis consumens est, Deus aemulator. *(Heb. 12, 29.)*

25. Si genueritis filios ac nepotes, et morati fueritis in terra, deceptique feceritis vobis aliquam similitudinem, patrantes malum coram Domino Deo vestro, ut eum ad iracundiam provocetis:

26. testes invoco hodie caelum et terram, cito perituros vos esse de terra, quam transito Jordane possessuri estis: non habitabitis in ea longo tempore, sed delebit vos Dominus,

27. atque disperget in omnes gentes, et remanebitis pauci in nationibus, ad quas vos ducturus est Dominus:

28. ibique servietis diis, qui hominum manu fabricati sunt, ligno et lapidi, qui non vident, nec audiunt, nec comedunt, nec odorantur.

29. Cumque quaesieris ibi Dominum Deum tuum, invenies eum: si tamen toto corde quaesieris, et tota tribulatione animae tuae.

30. Postquam te invenerint omnia, quae praedicta sunt, novissimo tempore reverteris ad Dominum Deum tuum, et audies vocem ejus.

31. Quia Deus misericors Dominus Deus tuus est: non dimittet te, nec omnino delebit, neque obliviscetur pacti, in quo juravit patribus tuis.

32. Interroga de diebus antiquis, qui fuerunt ante te ex die, quo creavit Deus hominem super terram, a summo caelo usque ad summum ejus: si facta est aliquando hujuscemodi res, aut unquam cognitum est,

33. ut audiret populus vocem Dei loquentis de medio ignis, sicut tu audisti, et vixisti:

laznego Egyptskiego, aby miał lud dziedziczny, iako iest dźiśieyszego dnia.

21. Y rozgniewał się Pan na mię dla mów waszych, y przysiągł że nie przeydę za Jordan, y nie wnidę do ziemie nalepszéy, którą wam da.

22. Oto umieram w téy ziemi, nie przeydę Jordanu: wy przeydźiećie, y posiędźiećie ziemię wyborną.

23. Ostrzegayże się, abyś kiedy niezapomniał przymierza Pana Boga twego, które uczynił z tobą: y uczynił sobie rytego podobieństwa tych rzeczy, których Pan czynić zakazał:

24. bo Pan Bóg twóy iest ogień trawiący, Bóg zawisny.

25. Jeśli zrodźićie syny y wnuki, a będźiećie mieszkać w ziemi, a zwiedźieni uczynićie sobie iakie podobieństwo, broiąc złość przed Panem Bogiem waszym, żebyśćie go ku gniewu przywiedli:

26. za świadki biorę dźiś niebo y ziemię, że rychło zginiećie z ziemie którą przeszedszy Jordan posiędźiećie: nie będźiećie w niéy przez długi czas mieszkać, ale wygładźi was Pan,

27. y rozproszy po wszytkich narodźiech, y mało was zostanie między narody, do których was Pan zawiedźie:

28. a tam będźiećie służyć bogom, którzy ręką człowieczą są udźiałani, drewnu a kamieniu, którzy nie widzą, ani słyszą, ani iedzą, ani wąchaią.

29. A gdy szukać będźiesz tam Pana Boga twego, naydźiesz go: ieśli go iedno całym sercem szukać będźiesz, y wszytkim utrapieniem dusze twoiéy.

30. Gdy cię naydą wszytkie te rzeczy które są przepowiedźiane, ostatniego czasu nawrócisz się do Pana Boga twego, y będźiesz słuchał głosu iego.

31. Abowiem Bóg miłośierny Pan Bóg twóy iest, nie opuści cię, ani do końca zgładźi, ani zapamięta przymierza na które przysiągł oycóm twoim.

32. Pytay się o dawnych czaśiech, które były przed tobą, ode dnia którego stworzył Bóg człowieka na ziemi, od kraiu nieba aż do kraiu iego: ieśli się kiedy taka rzecz stała, abo kiedy doznano iest,

33. aby słyszał lud głos Boga mówiącego z pośrzodku ognia, iakoś ty słyszał a żyweś został:

---

w piecu ubóstwa. Jest to takoż odwoływanie się do owych pieców cegielnych, przy których pracowali Hebrajczycy w Egipcie. Exod. 5, 7.

24. *Ogień trawiący.* Bóg jest mścicielem zniewagi sobie wyrządzonéj, i karze ją najsrożéj, nakształt ognia wszystko niszczącego.

26. *Za świadki biorę dziś niebo i ziemię.* Jest to rodzaj przysięgi przez stworzenia, w których szczególniéj odbija się obecność Boga. Tak Izaiasz (r. 1, 2), porusza niebo i ziemię, gdy mówi: *Słuchajcie niebiosa, i przyjmij w uszy ziemio.*

28. *Drewnu a kamieniu.* Bałwanom z drzewa, lub kamienia. Powiada się zaś, że Izraelici będą tym bałwanom służyć, bo nawet mimowolnie mieli być do tego zmuszani, jak się przytrafiło w rzeczy saméj. Daniel. r. 3, i ma przyjść. Jer. 5, 19.

29. *I wszystkiem utrapieniem.* W prawdziwéj skrusze i nawróceniu się; albowiem Bóg jedna się z pokutującym grzesznikiem.

30. *Gdy cię najdą.* Gdy na cię spadną.— *Nawrócisz się do P. Boga.* Wszystko to jest powiedziane proroczo, i w rzeczy saméj tak się przydarzyło w niewoli Babilońskiéj, z któréj Bóg oswobodził, gdy pokutowali za swe grzechy; i albo literalnie, albo alegorycznie spełni się przy końcu świata, kiedy ostatki Żydów zostaną zbawione.

31. *Na które przysiągł.* Które przysiągł.

32. *Pytaj się o dawnych czasach.* O wypadkach zaszłych w dawniejszych czasach.— *Od kraju nieba, aż do kraju jego.* Od wschodu aż do zachodu; jak gdyby mówił: Poznaj te rzeczy, które na całym świecie nigdzie więcéj się nie zdarzyły. Podobna fraza jest u Mat. 24, 31.

33. *Słyszał, a żyweś został.* Nakształt cudu to było, żeś słysząc głos Boga tak straszny na górze Synai, nie umarł; o tém takoż w r. 5, 24.

34. si fecit Deus, ut ingrederetur, et tolleret sibi gentem de medio nationum, per tentationes, signa, atque portenta, per pugnam, et robustam manum, extentumque brachium, et horribiles visiones juxta omnia, quae fecit pro vobis Dominus Deus vester in Aegypto, videntibus oculis tuis:

35. ut scires, quoniam Dominus ipse est Deus, et non est alius praeter eum.

36. De caelo te fecit audire vocem suam, ut doceret te, et in terra ostendit tibi ignem suum maximum, et audisti verba illius de medio ignis,* *(Exod. 13, 21.)*

37. quia dilexit patres tuos, et elegit semen eorum post eos. Eduxitque te praecedens in virtute sua magna ex Aegypto, *

38. ut deleret nationes maximas et fortiores te in introitu tuo, et introduceret te, daretque tibi terram earum in possessionem, sicut cernis in praesenti die.

39. Scito ergo hodie, et cogitato in corde tuo, quod Dominus ipse sit Deus in caelo sursum, et in terra deorsum, et non sit alius.

40. Custodi praecepta ejus atque mandata, quae ego praecipio tibi: ut bene sit tibi, et filiis tuis post te, et permaneas multo tempore super terram, quam Dominus Deus tuus daturus est tibi.

41. Tunc separavit Moyses tres civitates trans Jordanem ad orientalem plagam, *(Num. 35, 14.)*

42. ut confugiat ad eas, qui occiderit nolens proximum suum, nec sibi fuerit inimicus ante unum et alterum diem, et ad harum aliquam urbium possit evadere:

43. Bosor in solitudine, quae sita est in terra campestri de tribu Ruben: et Ramoth in Galaad, quae est in tribu Gad: et Golan in Basan, quae est in tribu Manasse. *

44. Ista est lex, quam proposuit Moyses coram filiis Israel,

45. et haec testimonia et ceremoniae atque judicia, quae locutus est ad filios Israel, quando egressi sunt de Aegypto, * *(Jos. 20, 8.)*

46. trans Jordanem in valle contra fanum Phogor in terra Sehon regis Amorrhaei, qui habitavit in Hesebon, quem percussit Moyses. Filii quoque Israel egressi ex Aegypto,

47. possederunt terram ejus, et terram Og regis Basan, duorum regum Amorrhaeorum, qui erant trans Jordanem ad solis ortum:

48. ab Aroer, quae sita est super ripam torrentis Arnon, usque ad montem Sion, qui est et Hermon,

49. omnem planitiem trans Jordanem ad orientalem plagam, usque ad mare solitudinis, et usque ad radices montis Phasga.

34. Jeśli uczynił Bóg, że wszedł y wziął sobie lud z pośrzodku narodow, przez doświadczanie, znaki, y cuda, przez woynę, y mocną rękę, y wyćiągnione ramię, y straszne widzenia: wedle wszytkiego co czynił dla was Pan Bog wasz w Egyptćie, na co patrzyły oczy twoie:

35. abyś wiedział iż Pan sam iest Bogiem, a niemasz inuego oprócz niego.

36. Dałći słyszeć swóy głos z nieba, aby ćię nauczył, y na ziemi ukazałći ogień swóy barzo wielki, y słyszałeś słowa iego z pośrzodku ognia,

37. abowiem umiłował oyce twoie, y obrał nasienie ich po nich, y wywiódł ćię idąc przed tobą w mocy swoiey wielkiey z Egyptu:

38. aby wygładźił narody barzo wielkie, y mocnieysze nad ćię na weszćie twoie: y wprowadźił ćię, y dałći ziemię ich w ośiadłość, iako to widźisz dnia dźisieyszego.

39. A tak poznay dźiśia, a myśl w sercu swoim, że Pan sam iest Bogiem na niebie wysoko, y na ziemi nisko, a niemasz innego.

40. Strzeż przykazania y mandatów iego, które ia przykazuię tobie: abyć dobrze było y synom twym po tobie, ażebyś przez długi czas trwał na ziemi, ktorą Pan Bog twóy da tobie.

41. Tedy oddźielił Moyżesz trzy miasta za Jordanem na wschodnią stronę,

42. aby do nich ućiekał ktoby zabił niechcąc bliźniego swego, ani mu był nieprzyiaćielem przed iednym y drugim dniem, y do ktorego z tych miast ubiedz mógł:

43. Bozor na pusczy, które leży na równéy ziemi, z pokolenia Ruben: y Ramot w Galaad, które iest w pokoleniu Gad: y Golan w Bazan, które iest w pokoleniu Manasse.

44. Tenći iest zakon, który położył Moyżesz przed syny Izraelowymi,

45. y te świadectwa, y obrzędy, y sądy, które mówił do synow Izraelowych, kiedy wyszli z Egyptu,

46. za Jordanem w dolinie przeciw bałwanicy Phogor w ziemi Sehona króla Amorreyskiego, ktory mieszkał w Hesebon, którego zabił Moyżesz, synowie też Izraelowi wyszedszy z Egyptu,

47. pośiedli ziemię iego, y ziemię Og króla Bazan, dwu królów Ammoreyskich, którzy byli za Jordanem na wschód słońca:

48. od Aroer, które leży na brzegu potoku Arnon, aż do góry Sion, która iest też Hermon,

49. wszytkę równinę za Jordanem na wschodnią stronę aż do morza pustyni, y aż pod górę Phasga.

---

34. *Że wszedł, i wziął.* Że przyszedł dla wzięcia.— *Przez doświadczanie.* Przez znaki i cuda.— *I straszne widzenia.* W czasie trzydniowych ciemności, o których ks. Mądr. 17 i 18.

36. *Na ziemi ukazał ci ogień swój bardzo wielki.* Bo ogień zdawał się występować z góry Synai: i razem nań zdawał się zstępować z nieba, czyli powietrza.

37. *Idąc przed tobą.* Przez Anioła, w słupie obłoku.

38. *Jako to widzisz dnia dzisiejszego.* Już bowiem zaczęło się to spełniać, gdyśmy zgładzili z ziemi Sehona i Oga z ich wojskiem i ludem.

41. *Oddzielił Mojżesz trzy miasta.* Patrz Num. r. 35.

48. *Aż do góry Sion, która jest też Hermon.* Inna jest ta góra Sion, od góry Syon w Jerozolimie, gdzie stał kościoł Salomona; ta bowiem znajdowała się z innéj strony Jordanu, i po hebrajsku pisze się przez *schin;* Syon zaś na któréj kościoł, przez *tsade.*

49. *Aż do morza pustyni.* Do morza Martwego.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 4.** w. 2. *Nie przydacie do słowa.* Prawdziwe tego miejsca rozumienie jest to: Iż tu chce Bog, aby zupełne i doskonałe przykazania jego były zachowane, jako sam przykazał, a żeby ich nie psowano fałszywemi wykłady. A tak nie mówi tu: Nie będziecie chować co inszego tylko co teraz rozkazuję: Ale to mówi, w tém co przykazuję nic nie umniejszycie, ani przydacie, ale zupełnie uczynicie, jako każę a nie inaczej. Toż i niżej 12 i 32 powtarza. Otoż źle i nieprawdziwie Heretykowie te słowa przeciw nauce i ustawom kościoła Bożego przywodzą: Który ich fałszywy wykład, tym się samym zbija, iż po tych księgach Mojżeszowych, siła ksiąg świętych przydano. Naprzód po tych księgach *Deutoronomium*, w których tego przydawania do słów Pańskich zakazano, przydane są wszystkie księgi święte, Historyków, Proroków, i wszystek Nowy Testament. Nadto siła jest przykazania około obyczajów u Proroków, i w księgach Salomonowych, które są przydane. Przydali też i poślednieiszy Żydowie ceremonie nowe, i święta, jako masz Esther. 9, Judith. 16, 1. Mach. 4, w czem przecię nie grzeszyli ci co to pisali i stanowili, co znakiem jest, iż tu zakazuje tylko takiego przydawania, któreby to co Bóg rozkazuje, psowało złym i fałszywym wykładem, inaczej je czyniąc albo rozumiejąc niż Bóg rozkazał. Jako to Heretycy czynią, zawżdy swoje przykłady do słowa Bożego przyszywając, albo słów Bożych umniejszając. O czem też czytaj w Przypowieściach, 30, v. 6. A tak tu Mojżesz tylko mówi o wypełnieniu przykazania danego od Boga, nie o czynieniu nowych ustaw i ceremonij, bo to Bóg sobie zachowuje, że może zawżdy przez przełożone w kościele Bożym, co mu się podoba i ludowi pożyteczno jest postanowić. A nasza rzecz to, co rozkazuje, pilnie zachować. Czytaj niżej 12, v. 32.

CAPUT V.

ROZDZIAŁ 5.

O powtórzeniu Dekalogu, danego na górze Synai.

1. Vocavitque Moyses omnem Israelem, et dixit ad eum: Audi Israel ceremonias atque judicia, quae ego loquor in auribus vestris hodie: discite ea, et opere complete.

2. Dominus Deus noster pepigit nobiscum foedus in Horeb.

3. Non cum patribus nostris iniit pactum, sed nobiscum, qui impraesentiarum sumus, et vivimus.

4. Facie ad faciem locutus est nobis in monte de medio ignis.

5. Ego sequester et medius fui inter Dominum et vos in tempore illo, ut annuntiarem vobis verba ejus: timuistis enim ignem, et non ascendistis in montem, et ait:

6. Ego Dominus Deus tuus, qui eduxi te de terra Aegypti de domo servitutis. (*Exod. 20, 2. Lev. 26, 1.*)

7. Non habebis deos alienos in conspectu meo.

8. Non facies tibi sculptile nec similitudinem omnium, quae in caelo sunt desuper, et quae in terra deorsum, et quae versantur in aquis sub terra. (*Exod. 20, 4.*)

9. Non adorabis ea, et non coles. Ego enim sum Dominus Deus tuus: Deus aemulator, reddens iniquitatem patrum super filios in tertiam et quartam generationem his qui oderunt me, (*Exod. 34, 14.*)

1. Y wezwał Moyżesz wszego Izraela, y rzekł do niego: Słuchay Izraelu Ceremoniy y sądów, które ia dziś mówię w uszy wasze: nauczćie się ich, y skutkiem wypełniayćie.

2. Pan Bóg nasz uczynił z nami przymierze na Horeb.

3. Nie z oycy naszémi uczynił przymierze, ale z nami, którzy tu na ten czas iesteśmy y żywiemy.

4. Twarzą w twarz mówił do nas na górze z pośrzodku ognia.

5. Jam zmówcą y śrzodkiem był między Panem a między wami czasu onego, abych wam opowiadał słowa iego: boćie się bali ognia, y nie wstąpiliście na górę, y mowił:

6. Ja Pan Bog twoy, którym cię wywiódł z ziemie Egyptskiey, z domu niewoley.

7. Nie będziesz miał bogów cudzych przed oczyma memi.

8. Nie uczynisz sobie ryćiny, ani podobieństwa wszytkich rzeczy, ktore są na niebie wzgórę, które na ziemi nisko, y które są w wodach pod ziemią.

9. Nie będziesz się im kłaniał, ani służył. Bom ia iest Pan Bóg twóy, Bóg zawistny, oddaiący nieprawość oyców na syniech do trzećiego y czwartego pokolenia, tym którzy mię nienawidzą,

R. 5. — 1. *Wszego Izraela.* Cały lud: wszyscy bowiem znajdowali się obecni, jak się okaz. z r. 29. 10. Nie trudno też było Bogu nadać głosowi Mojżesza taką siłę, iżby od wszystkich mógł być słyszany.

3. *Nie z ojcy naszymi uczynił przymierze, ale z nami.* Nie dawnym owym patryarchom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi, dał prawo, ale nam. Jeszcze bowiem byli niektórzy z tych którzy żyli w czasie danego prawa na górze Synai; i chociażby nikogo z tych nie pozostawało, zawsze można było powiedzieć: Zawarł przymierze z nami, t. j. z ludem naszym: narod bowiem trwa, chociaż jednostki z narodu umierają.

4. *Twarzą w twarz.* Nie żeby kształt jego zewnętrzny widzieli; tego bowiem nie było, r. 4. 12; lecz twarzą w twarz, t. j. w obec, i bez posła, i tak, że głos słyszeli, mówiącego zaś nie widzieli.

5. *Jam zmówcą i środkiem był.* Patrz Wujka.

6. *Z domu niewoli.* Hebr. *z domu niewolników*, z więzienia, z Egiptu, gdzie ponosiłeś najtwardszą niewolę.

7. *Nie będziesz miał bogów cudzych.* LXX. i Chal., *oprócz mnie;* jeden bowiem jest Bóg: inne bóstwa są fałszywe, które wprowadził błąd ludzi.

8. *Nie uczynisz sobie ryciny.* W poprzedzającym wierszu zabroniono czci fałszywych bogów, tutaj zakazano czynić ich posągi, rzeźby. Tak więc nie zakazują się obrazy, jak chcą kacerze, ale tylko figury i bałwany fałszywych bóstw.

9. *Nie będziesz się im kłaniał.* Schylając się przed niemi, przyklękając i t. p.—*Ani służył.* Przez obchód na ich cześć uroczystości, i składanie im ofiar.— *Bóg zawistny.* Który mszczę się za te cudzołóztwa z bałwanami.— *Oddający nieprawość.* Karę nieprawości.—*Ojców na synach.* Którzy naśladują występki ojców. Albo nawet jest tu mowa o synach niewinnych, których Bóg,

10. et faciens misericordiam in multa millia diligentibus me, et custodientibus praecepta mea.

11. Non usurpabis nomen Domini Dei tui frustra: quia non erit impunitus, qui super re vana nomen ejus assumserit. (*Exod. 20, 7. Matth. 5, 33.*)

12. Observa diem Sabbati, ut sanctifices eum, sicut praecepit tibi Dominus Deus tuus.

13. Sex diebus operaberis, et facies omnia opera tua.

14. Septimus dies Sabbati est, id est, requies Domini Dei tui. Non facies in eo quidquam operis, tu et filius tuus, et filia, servus et ancilla, et bos, et asinus, et omne jumentum tuum, et peregrinus qui est intra portas tuas: ut requiescat servus tuus, et ancilla tua, sicut et tu. (*Gen. 2, 2.*)

15. Memento quod et ipse servieris in Aegypto, et eduxerit te inde Dominus Deus tuus in manu forti, et brachio extento. Idcirco praecepit tibi, ut observares diem Sabbati.

16. Honora patrem tuum et matrem, sicut praecepit tibi Dominus Deus tuus, ut longo vivas tempore, et bene sit tibi in terra, quam Dominus Deus tuus daturus est tibi. (*Exod. 20. 12. Eccli. 3, 9. Marc. 7, 10,*)

17. Non occides.

18. Neque moechaberis.

19. Furtumque non facies.

20. Nec loqueris contra proximum tuum falsum testimonium.

21. Non concupisces uxorem proximi tui: non domum, non agrum, non servum, non ancillam, non bovem, non asinum, et universa, quae illius sunt. (*Rom. 7, 7.*)

22. Haec verba locutus est Dominus ad omnem multitudinem vestram in monte de medio ignis et nubis, et caliginis, voce magna, nihil addens amplius: et scripsit ea in duabus tabulis lapideis, quas tradidit mihi.

23. Vos autem, postquam audistis vocem de medio tenebrarum, et montem ardere vidistis, accessistis ad me omnes principes tribuum et majores natu, atque dixistis:

10. a czyniący miłosierdzie na wiele tysięcy, miłuiącym mię y strzegącym przykazań moich.

11. Nie będziesz używał imienia Pana Boga twego nadaremno: bo nie uydźie karania któryby na próżnę rzecz wziął imię iego.

12. Zachoway dźień sobotny abyś ji święćił, iakoć przykazał Pan Bóg twóy.

13. Sześć dni robić będziesz, y uczynisz wszytkie roboty twoie.

14. Siódmy dźień iest Sabbath, to iest odpoczynienie Pana Boga twego. Nie będziesz weń czynił żadney roboty, ty, y syn twóy, y córka, służebnik y służebnica, y wół, y ośeł, y każde bydlę twoie, y gość, który iest między bramami twoimi: aby odpoczynął służebnik y służebnica twoia, iako y ty.

15. Pamiętay żeś y sam służył w Egyptćie, y wywiódł ćię z tamtąd Pan Bóg twóy ręką mocną y ramieniem wyćiągnionym. Y przetóżći przykazał abyś zachował dźień Sobotni.

16. Czći oyca twego, y matkę, iakoć przykazał Pan Bóg twóy, abyś żył przez długi czas, a żebyć się dobrze wiodło na źiemi, którą Pan Bóg twóy da tobie.

17. Nie będziesz zabiiał.

18. Ani będziesz cudzołożył.

19. Y kradźieży nie będziesz czynił.

20. Ani będziesz mówił przećiw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.

21. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, nie domu, nie roléy, nie sługi, nie służebnice, nie wołu nie osła, y wszytkich rzeczy które iego są.

22. Teć słowa mówił Pan do wszytkiego zgromadzenia waszego na górze z pośrzodku ognia, y obłoku y mroku, głosem wielkim, nic więcéy nie przydaiąc: y napisał ie na dwu tablicach kamiennych, które mi dał.

23. A wy gdyśćie usłyszeli głos z pośrzodku ćiemności, a widźieli górę goreiącą, przystąpiliśćie do mnie wszytkie książęta pokolenia, y starszy, y rzekliśćie:

---

z powodu zbrodni rodziców, dotyka karą doczesną dla przykładu innych.— *Do trzeciego i czwartego pokolenia.* T. j. jak długo trwa pamięć zbrodni popełnianych od rodziców; albo liczba określona wzięta tu za nieokreśloną, i myśl jest, *do wielu pokoleń.*

10. *Na wiele tysięcy.* Przez najdłuższe pokolenia.

11. *Nadaremno.* Abo przez krzywoprzysięstwo, albo jakimkolwiek innym sposobem używając imienia Bożego bez uszanowania.— *Nie ujdzie karania.* Ciężko będzie ukarany. Taż postać krass. I. Reg. 12, 21: *A nie udawajcie się za nikczemnościami, które wam nie pomogą*, t. j. bardzo zaszkodzą.

12. *Abyś go święcił.* Wstrzymując się od robot służebniczych, abyś miał czas wolny do oddania się rozważaniu rzeczy Boskich.

14. *Żadnéj roboty.* Służebniczéj.— *I gość.* Nawet nieobrzezany, ponieważ u ciebie przebywa, nie powinien naruszać publicznego święta.

16. *Czcij oyca.* Kochając, uszanowanie mu okazując, słuchając go, i pomagając mu w potrzebach.— *Abyś żył przez długi czas.* Jak gdyby mówił: Jeśli będziesz czcił rodziców, będziesz żył długowiecznym w ziemi Chanaan, płynącéj mlekiem i miodem.

17. *Nie będziesz zabijał.* Zakazuje niesprawiedliwego zabijania ludzi, takoż uderzeń, kłótni i gniewu.

18. *Ani będziesz cudzołożył.* Zakazuje wszelkiego cielesnego spółkowania po za małżeństwem, i wszelkiego nadużycia tych członków, które przeznaczone są do rodzenia i spładzania. Wszelkiego rodzaju grzech cielesny zakazany jest tém przykazaniem. S. Aug. 9. 71.

19. *I kradzieży nie będziesz czynił.* Zabrania się wszelkie niesprawiedliwe przywłaszczenie rzeczy cudzéj.

20. *Fałszywego świadectwa.* Pod główniejszą zbrodnią fałszywego świadectwa należy rozumieć i wszelkie inne mniejsze występki tegoż rodzaju, jak np. obmowy, potwarze, zniewagi.

21. *Nie będziesz pożądał żony etc.* Szczególném przykazaniem zabronione zostało pożądanie żony i rze-

24. Ecce ostendit nobis Dominus Deus noster majestatem et magnitudinem suam: vocem ejus audivimus de medio ignis, et probavimus hodie, quod loquente Deo cum homine vixerit homo.

25. Cur ergo moriemur, et devorabit nos ignis hic maximus? Si enim audierimus ultra vocem Domini Dei nostri, moriemur.

26. Quid est omnis caro, ut audiat vocem Dei viventis, qui de medio ignis loquitur, sicut nos audivimus, et possit vivere?

27. Tu magis accede, et audi cuncta, quae dixerit Dominus Deus noster tibi: loquerisque ad nos, et nos audientes faciemus ea.

28. Quod cum audisset Dominus, ait ad me: Audivi vocem verborum populi hujus, quae locuti sunt tibi: bene omnia sunt locuti.

29. Quis det talem eos habere mentem, ut timeant me, et custodiant universa mandata mea in omni tempore, ut bene sit eis et filiis eorum in sempiternum?

30. Vade et dic eis: Revertimini in tentoria vestra.

31. Tu vero hic sta mecum, et loquar tibi omnia mandata mea, et ceremonias atque judicia: quae docebis eos, ut faciant ea in terra, quam dabo illis in possessionem.

32. Custodite igitur et facite, quae praecepit Dominus Deus vobis: non declinabitis neque ad dexteram, neque ad sinistram:

33. sed per viam, quam praecepit Dominus Deus vester, ambulabitis, ut vivatis, et bene sit vobis, et protelentur dies in terra possessionis vestrae.

24. Oto nam ukazał Pan Bóg nasz maiestat y wielkość swoię: głos iego słyszeliśmy z pośrzodku ognia, y doznaliśmy dźiś że gdy Bóg mówił z człowiekiem, został żyw człowiek.

25. Przeczże tedy pomrzemy, y pożrze nas ten ogień barzo wielki? bo ieśli więcéy usłyszemy głos Pana Boga naszego, pomrzemy.

26. Cóż iest wszelkie ćiało, aby słuchać miało głosu Boga żywiącego, który z pośrzodku ognia mówi, iakośmy słyszeli, a mogło bydź żywo?

27. Ty raczéy idź: a słuchay wszytkiego coć rzecze Pan Bóg nasz: a mówić będźiesz do nas, a my usłyszawszy czynić ie będźiemy.

28. Co usłyszawszy Pan, rzékł do mnie: Słyszałem głos słów ludu tego, które mówił do ćiebie: dobrze wszytko mówili.

29. Ktoby to dał aby takie serce mieli, żeby się mnie bali, y strzegli wszytkich roskazań moich po wszytek czas, aby im dobrze było, y synóm ich na wieki?

30. Idź a powiédz im: Wróććie się do namiotów waszych.

31. A ty stóy tu zemną, a opowiem tobie wszytkie przykazania moie, y Ceremoniię, y sądy: których ich uczyć będźiesz, aby ie czynili w źiemi, którą im dam w ośiadłość.

32. Strzeżćiesz tedy y czyńćie co wam Pan Bóg przykazał: nie ustąpićie ani na prawo ani na lewo:

33. ale drogą którą przykazał Pan Bóg wasz chodźić będźiećie, abyśćie żyli, y dobrze się wam dźiało, a przedłużyły się dni w źiemi ośiadłośći waszéy.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 5.** w. 5. *Jam zmówcą i środkiem był.* Oto się tu Mojżesz zowie pośrednikiem. Aleć i Apostoł ś. także go zowie, Gal. 3, v. 19) A tak nie jest to przeciwko Pismu, kiedy Anioły i ludzie zowiemy Pośrednikami. Bo chociaż to imię Pośrednika właśnie służy Panu Chrystusowi, jako tenże Paweł ś. 1. Tim. 2, uczy: wszakże inszym względem przez niejakie poruczenie, może też być i sługom Pana Chrystusowym dane. Jako sam Pan Chrystus jest pasterzem dobrym, Mistrzem prawdziwym, sam jest światłością świata: a wżdy też insze postanowił Pasterze, Doktory, i zowie je światłością świata, takżeć chocia on jest Pośrednikiem, przecię chce też insze po sobie mieć Pośredniki, którym on to porucza. A taki był Mojżesz, są i teraz Aniołowie, i święci ludzie i kapłani. Wszakże w tym różność jest, iż ci wszystko to czynią w imię Pana Chrystusa, i przez zasługi jego, którego oni są sługami, inaczéj sami przez się nic nie mogą. A Pan Chrystus sam nas krwią swoją odkupił, i Pana Boga nam przejednał, i sam przez się ma do Boga przystęp: jakiego drugiego Pośrednika niemasz, tylko on sam jeden, a inszy są sługami jego, za których przyczyną i posługą czyni nas uczestnikami zasług swoich: dla któréj posługi słusznie je też pismo zowie Pośrednikami. Czytaj 1. Tim. 2.

CAPUT VI.

ROZDZIAŁ 6.

O upominaniu do miłości Boga i przekazywania znajomości zakonu swoim dzieciom.

1. Haec sunt praecepta, et ceremoniae, atque judicia, quae mandavit Dominus Deus vester, ut docerem vos, et faciatis ea in terra, ad quam transgredimini possidendam:

2. ut timeas Dominum Deum tuum, et custodias omnia mandata et praecepta ejus, quae ego

1. Te są przykazania y ceremonie y sądy, których roskazał Pan Bóg wasz, abych was nauczył, y abyśćie ie czynili w źiemi, do któréy przychodźicie posieść ią:

2. abyś się bał Pana Boga twego, y strzegł wszytkich mandatów y przykazań iego, które ia przyka-

---

czy cudzej, bo dwóma owemi przykazaniami o nie cudzołożeniu i nie kradzeniu, mógłby ktoś być w błąd wprowadzony, że tylko uczynki zewnętrzne są zakazane.

26. *Aby słuchać miało głosu Boga... a mogło być żywo?* Tak Daniel, r. 10, 16, mówi do Anioła: *Panie mój, ujrzawszy cię rozstąpiły się stawy moje, a nie zostało we mnie nic siły.*

32. *Ani na prawo, ani na lewo.* Jest sposób mówienia przysłowiowy, przez który się oznacza, że nigdy i nigdzie prawo Boskie nie powinno być przestępowane.

praecipio tibi, et filiis, ac nepotibus tuis, cunctis diebus vitae tuae, ut prolongentur dies tui.

3. Audi Israel, et observa, ut facias, quae praecepit tibi Dominus, et bene sit tibi, et multipliceris amplius, sicut pollicitus est Dominus Deus patrum tuorum tibi terram lacte et melle manantem.

4. Audi Israel, Dominus Deus noster, Dominus unus est.*

5. Diliges Dominum Deum tuum ex toto corde tuo, et ex tota anima tua, et ex tota fortitudine tua. (*Infr. 11, 13. Matth. 22, 37.*)

6. Eruntque verba haec, quae ego praecipio tibi hodie, in corde tuo:

7. et narrabis ea filiis tuis, et meditaberis in eis sedens in domo tua, et ambulans in itinere, dormiens atque consurgens.

8. Et ligabis ea quasi signum in manu tua, eruntque et movebuntur inter oculos tuos,

9. scribesque ea in limine, et ostiis domus tuae.

10. Cumque introduxerit te Dominus Deus tuus in terram, pro qua juravit patribus tuis Abraham, Isaac et Jacob, et dederit tibi civitates magnas et optimas, quas non aedificasti,

11. domos plenas cunctarum opum, quas non exstruxisti, cisternas, quas non fodisti, vineta et oliveta, quae non plantasti,

12. et comederis, et saturatus fueris:

13. cave diligenter, ne obliviscaris Domini, qui eduxit te de terra Aegypti, de domo servitutis. Dominum Deum tuum timebis, et illi soli servies, ac per nomen illius jurabis. (*Infr. 10, 20.*)

14. Non ibitis post deos alienos cunctarum gentium, quae in circuitu vestro sunt:

15. quoniam Deus aemulator Dominus Deus tuus in medio tui, nequando irascatur furor Domini Dei tui contra te, et auferat te de superficie terrae.

16. Non tentabis Dominum Deum tuum, sicut tentasti in loco tentationis. (*Matth. 4, 7.*)

17. Custodi praecepta Domini Dei tui, ac testimonia et ceremonias, quas praecepit tibi:* (*Psal. 43, 2.*)

18. et fac, quod placitum est et bonum in conspectu Domini, ut bene sit tibi: et ingressus possideas terram optimam, de qua juravit Dominus patribus tuis,

zuię tobie, y synóm y wnukom twoim, po wszytkie dni żywota twego, aby się przedłużyły dni twoie.

3. Słuchay Izraelu, a pilnuy abyś czynił coć Pan przykazał, y miał się dobrze, y rozmnożył się barźiéy, iakoć obiecał Pan Bóg oyców twoich, Ziemię mlékiem y miodem płynącą.

4. Słuchay Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan ieden iest.

5. Będźiesz miłował Pana Boga twego ze wszytkiego serca twego y ze wszytkiéy dusze twoiéy, y ze wszytkiéy śiły twoiéy.

6. Y będą te słowa, które ia dźiś przykazuię tobie, w sercu twoim:

7. y będźiesz ie powiedał synóm twoim, y będźiesz w nich rozmyślał śiedząc w domu twoim, y idąc w drodze, spiąc y wstaiąc.

8. Y przywiążesz ie iako znak do ręki twoiéy, y będą y ruszać się będą między oczyma twemi,

9. y napiszesz ie na podwoiu y na drzwiach domu twego.

10. A gdy ćię wprowadźi Pan Bóg twóy do źiemie, o którą przyśiągł oycóm twym, Abrahamowi, Izaakowi, y Jakobowi: y dać miasta wielkie y barzo dobre którycheś nie budował,

11. y domy pełne wszytkich bogactw którycheś nie zbudował, studnie którycheś nie kopał, winnice y oliwnice którycheś nie sadźił,

12. a będźiesz iadł y naiész się:

13. strzeż pilnie abyś nie zapomniał Pana który ćię wywiódł z Ziemie Egyptskiéy, z domu niewoli. Pana Boga twego bać się będźiesz, y iemu samemu służyć, y przez imię iego przyśięgać będźiesz.

14. Nie póydźiećie za bogi cudzemi wszytkich narodów które są około was:

15. abowiem Bóg zawisny, Pan Bóg twóy w pośrzodku ćiebie: by się kiedy nie rozgniewała zapalczywość Pana Boga twego przećiw tobie, a nie zniósł ćię zwierzchu źiemie.

16. Nie będźiesz kuśił Pana Boga twego, iakoś kuśił na mieyscu kuszenia.

17. Strzeż przykazania Pana Boga twego, y świadectw y Ceremoniy któreć przykazał:

18. a czyń to co się podoba y co dobre iest przed oczyma Pańskimi, abyś się miał dobrze: a wszedszy pośiadł źiemię barzo dobrą, o którą przyśiągł Pan oycóm twoim,

---

R. 6. — 3. *Bardziéj.* LXX i Chald. *bardzo.*

4. *Pan Bóg nasz, Pan jeden jest.* Ta jest pierwsza zasada; ztąd wynika wniosek o chwaleniu, kochaniu jednego tylko Boga. Patrz W.

5. *Ze wszystkiego serca.* To, że się mówi ze wszystkiego *serca, duszy, śił*, zdaje się iż oznacza jedno i to samo, lecz wielu wyrazami rzecz się objaśnia, aby tém bardziéj wrazić ją w umysł słuchaczów.

7. *Będziesz je powiedał.* Będziesz powtarzał i przypominał przykazania moje dzieciom twoim.— *Będziesz w nich rozmyślał.* Hebr.: *będziesz o nich mówił*, jako sługa z panem swym rozmawia poufale, chcąc myśl jego poznać, żeby mógł ją w skutku wykonać.— *Śpiąc.* T. j. gdy idziesz do łóżka, albo gdy leżysz.— *I wstając.* Według zwyczaju ludzi pobożnych, którzy, po ocknięciu się, pierwociny spraw swoich ofiarują Bogu przez modlitwę i rozmyślanie.

8. *Przywiążesz je jako znak do ręki twojéj.* Żydzi dawniéj wszystko to brali dosłownie, jak wid. z Math. 23, 5. Jednakże lepiéj jest brać je w znaczeniu przenośném, iżbyśmy z téj formuły mówienia uczyli się tego, że zawsze należy mieć przed oczyma prawo Boże, i nigdy o niém nie zapominać.

13. *Przez imię jego przysięgać będziesz.* Jeżeli potrzeba tego będzie.

16. *Nie będziesz kusił Boga.* Nie będziesz gniewał, grzesząc, szemrząc i t. p.— *Na miejscu kuszenia.* Exod. 17, 17.

17. *Świadectw.* Praw, które świadczą, czego wymaga Bóg od nas.

19. ut deleret omnes inimicos tuos coram te, sicut locutus est.

20. Cumque interrogaverit te filius tuus cras, dicens: Quid sibi volunt testimonia haec, et ceremoniae, atque judicia, quae praecepit Dominus Deus noster nobis?*

21. dices ei: Servi eramus Pharaonis in Aegypto, et eduxit nos Dominus de Aegypto in manu forti:

22. fecitque signa atque prodigia magna et pessima in Aegypto contra Pharaonem, et omnem domum illius in conspectu nostro,

23. et eduxit nos inde, ut introductis daret terram, super qua juravit patribus nostris.

24. Praecepitque nobis Dominus, ut faciamus omnia legitima haec, et timeamus Dominum Deum nostrum, ut bene sit nobis cunctis diebus vitae nostrae, sicut est hodie.

25. Eritque nostri misericors, si custodierimus et fecerimus omnia praecepta ejus coram Domino Deo nostro, sicut mandavit nobis.

19. że miał wygładzić wszytkie nieprzyiaćioły twe przed tobą, iako powiedział.

20. A gdy cię zapyta syn twóy iutro mówiąc: Co znaczą te świadectwa y Ceremonię, y sądy, które nam przykazał Pan Bóg nasz?

21. rzeczesz mu: Byliśmy niewolnikami Pharaonowymi w Egyptćie, y wywiódł nas Pan z Egyptu mocną ręką:

22. y czynił znaki y cuda wielkie a barzo złe w Egyptćie przećiw Pharaonowi y wszytkiemu domowi iego, przed oczyma naszémi,

23. y wywiódł nas z onąd, aby wprowadzonym dał źiemię, o którą przyśiągł oycóm naszym.

24. Y przykazał nam Pan, żebyśmy czynili wszytkie te prawa, y bali się Pana Boga naszego, żeby nam było dobrze po wszytkie dni żywota naszego, iako iest dźiś.

25. Y będźie nam miłośćiw, ieśli będźiem strzédz y czynić wszytkie przykazania iego przed Panem Bogiem naszym, iako nam roskazał.

Wykład X. J. Wujka. — **Roz. 6. w. 4.** *Słuchaj Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jeden jest.* Pismo tak Starego jako i Nowego Testamentu niedopuszcza nam mieć i chwalić wiele Bogów, ale tylko jednego prawdziwego Boga. I przetoż na wielu miejscach uczy, iż jeden jest Bóg, a oprócz niego niemasz inszego, jako tu mówi i wyżéj 4. v. 35. i niżej 32. v. 39. Psal. 17. v. 32. Isai. 43. v. 10. Marc. 12. v. 29. 1. Cor. 8. v. 6. Tego jednego i samego który z istności i natury swéj jest Bogiem, każe chwalić i jemu samemu służyć, zakazując wyraźnie oprócz tego, którego inszego Boga chwalić, tak masz w tém Rozdz. v. 13. i niżej 10. v. 20. Mat. 4. v. 7. Luc. 4. v. 12. Czemuż my tedy chwalimy Pana Chrystusa jako Boga? toć nam zadają Żydowie i Turcy, rozumiejąc iż my wiele Bogów nad zakazanie mamy. Aleć my się łatwo z tego sprawiemy, bośmy się tak z Pisma ś. nauczyli wierzyć: Iż Ojciec, Syn i Duch ś. jest jeden Bóg, bo jedna jest ich istność i natura Boska, ale trzy persony. I tak chwalimy Boga w Trójcy jedynego. A tak iż Pan Chrystus ma naturę nie tylko człowieczą ale i Boską, słusznie go jako jednego samego Boga chwalimy. O czem masz Gen. 1. v. 26. i Gen. 18. v. 2. Słuszniéj my to możemy zadać dzisiejszym Nowochrzczeńcom, iż oni przeciw pierwszemu przykazaniu Bożemu nie jednego Boga chwalą.

Bo jeźliż to prawda co oni piszą, iż Pana Chrystusa chwalą Boską chwałą, chocia nie wierzą żeby był onym jednym z przyrodzenia Bogiem: tedyć oni przeciw jasnemu słowu Bożemu dwu Bogów chwalą: jednego który jest z istności swej Bogiem: a drugiego który jest uczynionym Bogiem. Azaż to nie jest przeciw jasnemu słowu Bożemu: Ciężki to na Heretyki argument, i przetoż chcąc się w tem obmówić, powiadają: że się tak Bogu podobało i tak postanowił, aby człowiekowi Chrystusowi chwałę Boską oddawano. Aleć im nie pójdzie ta wymówka, bo już się pokazało z Pisma świętego, iż to jest wola i dekret Boży? aby nikt nie był chwalony chwałą Boską, oprócz jednego samego Boga: i jeszcze obiecał nigdy tego dekretu swego nie odmieniać. Isai. 42. v. 8. Chwały mojéj inszemu nie dam. Czemuż Nowochrzczeńcy dają czego Bóg żadnemu stworzeniu dać niechce? Mówią jeszcze nadto: Iż od samego początku Bóg obiecował nam dać takiego Chrystusa, którego wszystkie narody czcić i chwalić miały. To prawda: Ale też tego dokładał, iż dla tego mieli go chwalić, że Chrystusem nie kto inszy miał być, jedno sam jeden Bóg prawdziwy, który się często obiecował przyjść przez Proroki. Baruch. 3. v. 36. Ten jest Bóg nasz i t. d. Potem na ziemi widziany jest, i z ludźmi przemieszkawał, czytaj tamże. A tak słusznie go kazał chwalić, ponieważ sam Bóg jedyny przyszedł i stał się Chrystusem naszym. Co się jeszcze ztąd dowodzi, iż Prorocy którzy o Chrystusie przyszłym prorokowali, niechcieli znać ani chwalić inszego okrom jednego samego Boga, i tak mówił Jeremiasz ś. w Rozdz. 10. v. 11. Bogowie, którzy Nieba i Ziemie nie stworzyli niechaj zginą z ziemie. A tak darmo się Nowochrzczeńcy wymawiają, muszą w tem zostać, iż dwu Bogów przeciw jasnemu Pismu świętemu chwalą. Przetoż inszy z ichże sekty, widząc że się trudno z tego wymówić mogą, wolą szczerze zeznawać, że Chrystusa nie chwalą Boską chwałą: I ten sam ich niestatek dosyć nam jest na pokazanie ich fałszu, ponieważ sami niewiedzą czego się trzymać mają.

CAPUT VII.

ROZDZIAŁ 7.

O wystrzeganiu się towarzystwa i obyczajów pogan.

1. Cum introduxerit te Dominus Deus tuus in terram, quam possessurus ingredieris, et deleverit gentes multas coram te, Hethaeum et Gerge-

1. Gdy cię wwiedźie Pan Bóg twóy do źiemie, do któréy wchodźisz, abyś ią posiadł, a wygładźi wiele narodów przed tobą, Heteyczyka, y Gerge-

---

20. *Jutro.* W czasie przyszłym.

22. *Bardzo złe.* Dla Egipcyan najszkodliwsze, najsroższe.

25. *I będzie nam miłościw.* Hebr., *i sprawiedliwość będzie nam;* lecz sprawiedliwość tu i gdzie indziéj bierze się za miłosierdzie.

R. 7—1. *Siedm narodów.* Gen. 15, 19, wyliczono dziesięć Chananejskich narodów, które Hebrajczycy wypędzili:

zaeum et Amorrhaeum, Chananaeum et Pherezaeum, et Hevaeum et Jebusaeum, septem gentes multo majoris numeri quam tu es, et robustiores te: (*Exod. 23, 23.*)

2. tradideritque eas Dominus Deus tuus tibi, percuties eas usque ad internecionem. Non inibis cum eis foedus, nec misereberis earum, *

3. neque sociabis cum eis conjugia. Filiam tuam non dabis filio ejus, nec filiam illus accipies filio tuo: * (*Exod. 23, 32.*)

4. quia seducet filium tuum, ne sequatur me, et magis serviat diis alienis: irasceturque furor Domini, et delebit te cito.

5. Quin potius haec facietis eis: Aras eorum subvertite, et confringite statuas, lucosque succidite, et sculptila comburite. (*Exod. 23, 24. Infr. 12, 3.*)

6. Quia populus sanctus es Domino Deo tuo. Te elegit Dominus Deus tuus, ut sis ei populus peculiaris de cunctis populis, qui sunt super terram. (*Infr. 14, 2.*)

7. Non quia cunctas gentes numero vincebatis, vobis junctus est Dominus, et elegit vos, cum omnibus sitis populis pauciores:

8. sed quia dilexit vos Dominus, et custodivit juramentum, quod juravit patribus vestris: eduxitque vos in manu forti, et redemit, de domo servitutis, de manu Pharaonis regis Aegypti.

9. Et scies, quia Dominus Deus tuus ipse est Deus fortis et fidelis, custodiens pactum et misericordiam diligentibus se, et his, qui custodiunt praecepta ejus in mille generationes:

10. et reddens odientibus se statim ita, ut disperdat eos, et ultra non differat, protinus eis restituens, quod merentur.

11. Custodi ergo praecepta et ceremonias atque judicia, quae ego mando tibi hodie, ut facias.

12. Si, postquam audieris haec judicia, custodieris ea et feceris, custodiet et Dominus Deus tuus pactum tibi, et misericordiam, quam juravit patribus tuis:

13. et diliget te ac multiplicabit, benedicetque fructui ventris tui, et fructui terrae tuae, frumento tuo, atque vindemiae, oleo, et armentis, gregibus ovium tuarum super terram, pro qua juravit patribus tuis, ut daret eam tibi.

14. Benedictus eris inter omnes populos. Non erit apud te sterilis utriusque sexus tam in hominibus quam in gregibus tuis. (*Ex. 23, 26.*)

zeyczyka, y Amorreyczyka, Chananeyczyka, y Pherezeyczyka, y Heweyczyka, y Jebuzeyczyka, siedm narodów daleko większéy liczby niż ty iesteś, y mocnieyszych nad cię:

2. y gdy ie Pan Bóg twóy podda tobie, wybiiesz ie do szczętu. Nie weźmiesz z nimi przymierza, ani się zlituiesz nad nimi,

3. ani się małżeństwy z nimi złączać będziesz. Córki twéy nie dasz synowi iego, ani córki iego weźmiesz synowi twemu:

4. bo zwiedźie syna twego, że nie póydźie za mną, ale raczéy aby służył cudzym bogom: y rozgniewa się zapalczywość Pańska, y wygładzi cię prędko.

5. Ale owszem to im uczynićie: Ołtarze ich wywróććie, y bałwany pokruszćie, y gaie wyrąbayćie, y ryćiny popalćie.

6. Boś iest lud święty Panu Bogu twemu. Ciebie obrał Pan Bóg twóy, abyś mu był ludem osobliwym, ze wszytkich ludów ktorzy są na ziemi.

7. Nie przetoć żeście wszytkie narody liczbą przechodźili, do was się przyłączył Pan, y obrał was, gdyż was mniéy iest, niźli wszytkich ludów:

8. ale iż was Pan umiłował, y strzegł przysięgi ktorą przysiągł oycom waszym: y wywiodł was mocną ręką, y wykupił z domu niewoléy, z ręki Pharaona króla Egyptskiego.

9. Y będziesz wiedźiał, że Pan Bóg twóy sam ieśt Bóg mocny y wierny, strzegąc przymierza y miłosierdźia tym, ktorzy go miłuią, y tym którzy strzegą przykazania iego, do tysiąca rodzaiow:

10. a oddaiący nienawidzącym go zaraz, tak że ie wytraći, y daléy nie odłoży, tudźiesz im oddawaiąc co zasłużyli.

11. Przetóż strzeż przykazań, y ceremoniy, y sądów, ktore ia tobie dźiś roskazuię, abyś czynił.

12. Jeśli usłyszawszy te sądy będziesz ich zachował y czynił, będźie strzegł y Pan Bog twóy przymierza tobie y miłośierdźia, które przysiągł oycom twoim:

13. y umiłuie cię, y rozmnoży, y będźie błogosławił owocowi żywota twego, y owocowi źiemie twoiéy, zbożu twemu, y zbieraniu wina, oliwie, y stadom, trzodom owiec twoich na źiemi, za ktorą przysiągł oycóm twym, żeby ią dał tobie.

14. Błogosławiony będziesz między wszytkimi narody. Nie będźie u ciebie niepłodnego oboiéy płći, tak w ludźiach iako y w trzodach twoich.

---

trzy więc pozostałe albo wprzódy już zaginęły były, albo z innemi siedmią zostały zmieszane.

2. *Nie wezmiesz z niemi przymierza.* Iżby z tobą w téjże ziemi mieszkali; co nie było wiernie zachowane od Izraelitów. Joz. 13, 13, i Sędz. 1, 21.— *Ani się małżeństwy z nimi złączać będziesz.* Dopóki pozostaną bałwochwalcami.

6. *Boś jest lud święty Panu.* Święty, t. j. odłączony od innych narodów, i przywiązany do religii prawdziwego Boga.

7. *Do was się przyłączył Pan.* Do was przylgnął, objął was szczególniejszą miłością.

9. *Bóg mocny.* W odkupieniu i zbawieniu.— *Wierny.* W zachowaniu obietnic.

10. *Oddający nienawidzącym go zaraz.* Nie odwlekający kary, jak się okazało w ukaraniu tych, którzy złotego cielca czcili, Ex. 32, 27, i pożądali mięsa. Num. 11, 1, i ukaraniu Korego, Dotana i Abirona. Num. 16, 31, i Marii za szemranie, Num. 12, 10.

13. *Będzie błogosławił owocowi żywota twojego.* Rozmnoży potomstwo twoje.

14. *Nie będzie u ciebie niepłodnego obojéj płci.* Nie

15. Auferet Dominus a te omnem languorem, et infirmitates Aegypti pessimas, quas novisti, non inferet tibi, sed cunctis hostibus tuis.

16. Devorabis omnes populos, quos Dominus Deus tuus daturus est tibi. Non parcet eis oculus tuus, nec servies diis eorum, ne sint in ruinam tui.

17. Si dixeris in corde tuo: Plures sunt gentes istae quam ego, quomodo potero delere eas?

18. noli metuere, sed recordare, quae fecerit Dominus Deus tuus Pharaon et cunctis Aegyptiis,

19. plagas maximas, quas viderunt oculi tui, et signa atque portenta, manumque robustam, et extentum brachium, ut educeret te Dominus Deus tuus: sic faciet cunctis populis, quos metuis.

20. Insuper et crabrones mittet Dominus Deus tuus in eos, donec deleat omnes atque disperdat, qui te fugerint, et latere potuerint. (*Exod. 23, 28. Jos. 24, 12.*)

21. Non timebis eos, quia Dominus Deus tuus in medio tui est, Deus magnus et terribilis:

22. ipse consumet nationes has in conspectu tuo paulatim atque per partes. Non poteris eas delere pariter: ne forte multiplicentur contra te bestiae terrae.

23. Dabitque eos Dominus Deus tuus in conspectu tuo, et interficiet illos, donec penitus deleantur.

24. Tradetque reges eorum in manus tuas, et disperdes nomina eorum sub caelo: nullus poterit resistere tibi, donec conteras eos.

25. Sculptilia eorum igne combures: non concupisces argentum et aurum, de quibus facta sunt, neque assumes ex eis tibi quidquam, ne offendas, propterea quia abominatio est Domini Dei tui.

26. Nec inferes quippiam ex idolo in domum tuam, ne fias anathema, sicut et illud est. Quasi spurcitiam detestaberis, et velut inquinamentum ac sordes abominationi habebis, quia anathema est.

15. Odémie Pan od ćiebie wszelką niemoc, y chorób Egyptskich bardzo złych, które znasz, nieprzypuści na ćię, ale na wszytkie nieprzyiaćioły twoie.

16. Pożrzesz wszytkie narody, które Pan Bóg twóy da tobie. Nie zfolguie im oko twoie, ani będziesz służył bogom ich, abyć nie byli ku upadku twemu.

17. Jeślibyś rzekł w sercu twoim: Więcéy iest narodów tych niżeli mnie, iakóż ie będę mógł wygładźić?

18. nie bóy się, ale pomni co uczynił Pan twóy Pharaonowi, y wszytkim Egyptianóm,

19. plagi bardzo wielkie, które widźiały oczy twoie, y znaki y cuda, y rękę mocną y ramię wyćiągnione, aby ćię wywiódł Pan Bog twóy: także uczyni wszytkim ludóm, których się boisz.

20. Nadto y śierszenie pośle Pan Bog twoy na nie, aż wygładźi wszytkie y wytraći ktorzyby się przed tobą wybiegali, y zataić się mogli.

21. Nie będźiesz się ich bał, bo Pan Bóg twóy iest w pośrzodku ćiebie, Bóg wielki y straszny:

22. on wyniszczy te narody przed oczyma twemi polekku y potrosze. Nie będźiesz ich mógł razem wygładźić: by się snać nie namnożyło przećiwko tobie bestiy źiemie.

23. Y da ie Pan Bog twóy przed oczyma twemi, y pobiie ie aż wyginą do szczętu.

24. Y poda króle ich w ręce twoie, y wytraćisz imiona ich pod niebem: żadenći się nie będźie mógł sprzećiwić, aż ie zetrzesz.

25. Ryćiny ich ogniem popalisz: nie będźiesz pożądał śrébra y złota z którego są uczynione, ani weźmiesz nic sobie z nich, abyś się nie potknął dla tego, że obrzydłość iest Pana Boga twego.

26. Ani wnieśiesz z bałwana do domu twego, byś się nie stał przeklętwem, iako y on iest. Jako sprosnośćią brzydźić się będźiesz, y iako splugawienie y smród omierźisz sobie, bo przeklętwem iest.

CAPUT VIII.

ROZDZIAŁ 8.

O przypominaniu dobrodziejstw i utrapień, które Bóg zsyłał na puszczy.

1. Omne mandatum, quod ego praecipio tibi hodie, cave diligenter, ut facias: ut possitis vivere, et multiplicemini, ingressique possideatis terram, pro qua juravit Dominus patribus vestris.

2. Et recordaberis cuncti itineris, per quod ad-

1. Wszelkie roskazanie które ia dźiś przykazuię tobie, strzeż pilnie abyś czynił: abyśćie mogli żyć y rozmnożeni byli, y wszedszy pośiedli źiemię, o którą przyśiągł Pan oycóm waszym.

2. Y pomnieć będźiesz na wszytkę drogę, przez

jest to przykazanie, ale jest błogosławieństwo, przez które obiecuje dać płodność żonatym.

15. *Niemoc: i chorób Egipskich bardzo złych.* Jakiego rodzaju były owe wrzody i pryszczele, Ex. 9, 9, i inne plagi, któremi dotknął Egipt.

16. *Pożrzesz wszystkie narody.* Niszcząc je mieczem, i bogactwa ich zabierając.

20. *Sierszenie.* Patrz Exod. 23, 28.

21. *W pośrodku ciebie.* Z tobą jest, ciebie wspiera. Podobna fraza, Exod, 29, 45.

22. *Nie będziesz mógł ich razem wygładzić.* Patrz Exod. 23, 29.

24. *Wytracisz imiona ich pod niebem.* Tak dalece, że i pamięć ich zniknie.

25. *Z którego są uczynione.* Hebr., *które jest na nich.* Którem są powleczone i okryte.

26. *Byś się nie stał przeklętym.* T. j. rzeczą przeznaczoną do wytępienia, która powinna być zniszczona i w niwecz obrócona, jak i sam bałwan.

R. 8.— 1. *Strzeż.* T. j. patrz, miej staranie. Jest to katachreza (nadużycie wyrazu).

duxit te Dominus Deus tuus quadraginta annis per desertum, ut affigeret te, atque tentaret, et nota fierent quae in tuo animo versabantur, utrum custodires mandata illius, an non.

3. Afflixit te penuria, et dedit tibi cibum Manna, quod ignorabas tu et patres tui: ut ostenderet tibi quod non in solo pane vivat homo, sed in omni verbo, quod egreditur de ore Dei. (*Matth. 4, 4. Luc. 4, 4.*)

4. Vestimentum tuum, quo operiebaris, nequaquam vetustate defecit, et pes tuus non est subtritus, en quadragesimus annus est.

5. Ut recogites in corde tuo, quia sicut erudit filium suum homo, sic Dominus Deus tuus erudivit te,

6. ut custodias mandata Domini Dei tui, et ambules in viis ejus, et timeas eum.

7. Dominus enim Deus tuus introducet te in terram bonam, terram rivorum aquarumque et fontium, in cujus campis et montibus erumpunt fluviorum abyssi:

8. terram frumenti, hordei, ac vinearum, in qua ficus, et malogranata, et oliveta nascuntur: terram olei ac mellis.

9. Ubi absque ulla penuria comedes panem tuum, et rerum omnium abundantia perfrueris: cujus lapides ferrum sunt, et de montibus ejus aeris metalla fodiuntur:

10. ut cum comederis, et satiatus fueris, benedicas Domino Deo tuo pro terra optima, quam dedit tibi.

11. Observa, et cave, nequando obliviscaris Domini Dei tui, et negligas mandata ejus atque judicia et ceremonias, quas ego praecipio tibi hodie:

12. ne postquam comederis et satiatus fueris, domos pulchras aedificaveris, et habitaveris in eis,

13. habuerisque armenta boum et ovium greges, argenti et auri, cunctarumque rerum copiam,

14. elevetur cor tuum, et non reminiscaris Domini Dei tui, qui eduxit te de terra Aegypti, de domo servitutis:

15. et ductor tuus fuit in solitudine magna atque terribili, in qua erat serpens flatu adurens, et scorpio ac dipsas, et nullae omnino aquae: qui eduxit rivos de petra durissima, (*Num. 20, 9—21, 6.*)

16. et cibavit te Manna in solitudine, quod nescierunt patres tui. Et postquam afflixit ac probavit, ad extremum misertus est tui,

którą cię przyprowadził Pan Bóg twóy przez cztérdzieści lat po pusczy, aby cię trapił y doświadczył, ażeby wiadomo było co w sercu twoim tkwiało, ieślibyś strzégł przykazania iego, czyli nie.

3. Trapił cię niedostatkiem, y dałći pokarm Mannę, któréyeś nie znał ty y oycowie twoi: abyć okazał, iż nie samym chlebem żyie człowiek, ale wszelkim słowem które wychodzi z ust Pańskich.

4. Odźienie twoie którymeś się odźiéwał namniéy nie zwiotszało, y noga twoia nie starła się. Oto cztérdziesty rok iest.

5. Abyś rozmyślił w sercu twoim, iż iako człowiek ćwiczy syna swego, tak Pan twóy ćwiczył ćiebie,

6. abyś strzégł przykazania Pana Boga twego, y chodził drogami iego, y bał się go.

7. Abowiem Pan Bog twóy wprowadźi ćię do źiemie dobréy, źiemie strumieni y wód y źrzódeł: na któréy polach y górach wynikaią rzék głębokości:

8. ziemię pszenice, ięczmienia, y winnic, w któréy figi y pomagranaty, y oliwnice się rodzą: źiemię oliwy y miodu.

9. Gdźie bez wszego niedostatku będźiesz iadł chléb twóy, y wszytkich rzeczy dostatku zażywać będźiesz: któréy kamienie są żelazo, a z gor iéy kruszce miedźi kopaią:

10. abyś, gdy będźiesz pożywał y nasyćisz się, błogosławił Pana Boga twego za źiemię niepospolitą, którąć dał.

11. Pilnuyże a strzeż się abyś kiedy nie zapomniał Pana Boga twego, a nie zaniedbał przykazania iego, y sądów, y ceremoniy, które ia dźiś przykazuię tobie:

12. by zaś gdy się naiész y nasyćisz, domów pięknych nabuduiesz, y namieszkasz się w nich,

13. y będźiesz miał stada krów, y trzody owiec, śrébra y złota, y wszytkich rzeczy dostatek:

14. nie podniosło się serce twoie, y nie wspomniałbyś Pana Boga twego, który ćię wywiódł z źiemie Egyptskiéy, z domu niewoléy:

15. y był przewodnikiem twoim na pusczy wielkiéy y strasznéy, na któréy był wąż tchem palący, y niedźwiadek, y źmiia, a żadnéy zgoła nie było wody: który wywiódł strumienie z twardéy skały,

16. y karmił ćię manną na pusczy, któréy nieznali oycowie twoi, a utrapiwszy ćię y doświadczywszy, naostatek zmiłował się nad tobą,

---

3. *Trapił cię niedostatkiem.* Albowiem Hebrajczycy na puszczy nie znalezli mięsa ni zboża, a często ani jarzyny: i przeto szemrali, i Bóg spuścił im mannę, Exod, 16, 3.— *Ale wszelkiem słowem.* Wszelkim pokarmem, wszelką rzeczą.— *Które wychodzi z ust Bożych.* Które z rozkazu i woli Bożéj powstaje.

4. *Odzienie... najmniéj nie zwiotszało.* Stało się to cudowną mocą Bożą; i szaty umarłych służyły pozostałym przy życiu. Hebrajczycy utrzymują, że nie tylko szaty się nie znaszały, ale i powiększały się razem z wzrostem człowieka.— *Noga twoja nie starła się.* Hebr., *nie nabrzękła.* Nogi nie brzękły, ani były przytarte i uszkodzone.

5. *Jako człowiek czwiczy syna swego.* T. j. karcąc go z ojcowską miłością w celu poprawy, nie dla jego zguby, jak zwykli nieprzyjaciele czynić.

9. *Któréj kamienie są żelazo.* Z wnętrzności i kopalni téj ziemi wydobywa się żelazo twardości kamienia.

10. *Abyś błogosławił Pana.* Dzięki mu składając, i odmawiając jaką modlitwę, przed stołem; gdyż, jak pow. Ś. Paweł, I Tim, 4, 5, pokarm *poświęca się... przez słowo Boże i modlitwę.*

15. *Wąż tchem palący.* Zdaje się, że to bazyliszek, który tchem swoim truciznę zapuszcza.

16. *Któréj nie znali ojcowie twoi.* Któréj przodkowie twoi nie widzieli, i za pokarm nie używali.— *Zmiłował się nad tobą.* Dając tobie ziemię obfitującą we wszystko.

17. ne diceres in corde tuo: Fortitudo mea, et robur manus meae, haec mihi omnia praestiterunt.

18. Sed recorderis Domini Dei tui, quod ipse vires tibi praebuerit, ut impleret pactum suum, super quo juravit patribus tuis, sicut praesens indicat dies. *(Psal. 43, 4.)*

19. Sin autem oblitus Domini Dei tui, secutus fueris deos alienos, coluerisque illos et adoraveris: ecce nunc praedico tibi, quod omnino dispereas.

20. Sicut gentes, quas delevit Dominus in introitu tuo, ita et vos peribitis, si inobedientes fueritis voci Domini Dei vestri.

17. abyś nie rzekł w sercu twoim: Siła moia a moc ręki moiéy to mi wszytko sprawiły.

18. Ale żebyś pomniał na Pana Boga twego, że on tobie śił dodał aby wypełnił swe przymierze, o które przyśiągł oycom twoim, iako dzień dźiśieyszy pokazuie.

19. Ale ieśli zapomniawszy Pana Boga twego, póydźiesz za Bogami cudzymi, a będźiesz im służył y kłaniał się im: oto teraz przepowiadam tobie, że koniecznie zginiesz.

20. Jako narodowie które wygubił Pan na weszćie twoie, tak y wy zaginiećie, ieśli nie będźiećie posłuszni głosu Pana Boga waszego.

CAPUT IX.

ROZDZIAŁ 9.

O upewnieniu, że posiędą ziemię obiecaną, lecz nie dla własnych zasług, ale z dobroci Boga.

1. Audi Israel: Tu transgredieris hodie Jordanem, ut possideas nationes maximas et fortiores te, civitates ingentes, et ad caelum usque muratas,

2. populum magnum atque sublimem, filios Enacim, quos ipse vidisti, et audisti, quibus nullus potest ex adverso resistere.

3. Scies ergo hodie, quod Dominus Deus tuus ipse transibit ante te, ignis devorans atque consumens, qui conterat eos et deleat atque disperdat ante faciem tuam velociter, sicut locutus est tibi.

4. Ne dicas in corde tuo, cum deleverit eos Dominus Deus tuus in conspectu tuo: Propter justitiam meam introduxit me Dominus, ut terram hanc possiderem, cum propter impietates suas istae deletae sint nationes.

5. Neque enim propter justitias tuas et aequitatem cordis tui ingredieris, ut possideas terras earum: sed quia illae egerunt impie, introeunte te deletae sunt: et ut compleret verbum suum Dominus, quod sub juramento pollicitus est patribus tuis Abraham, Isaac et Jacob.

6. Scito ergo quod non propter justitias tuas Dominus Deus tuus dederit tibi terram hanc optimam in possessionem, cum durissimae cervicis sis populus.

7. Memento, et ne obliviscaris, quomodo ad iracundiam provocaveris Dominum Deum tuum in solitudine. Ex eo die, quo egressus es ex Aegypto usque ad locum istum, semper adversum Dominum contendisti. * *(Exod. 17, 6—32, 15.)*

8. Nam et in Horeb provocasti eum, et iratus delere te voluit, *

9. quando ascendi in montem, ut acciperem ta-

1. Słuchay Izraelu: Ty dźiś przeydźiesz Jordan, abyś posiadł narody bardzo wielkie, y mocnieysze nad ćię, miasta okrutne, y wymurowane aż do nieba,

2. lud wielki y wysoki, syny Enaćim, któreś sam widźiał y słyszał, przećiwko którym nikt się sprzećiwić nie może.

3. Będźiesz tedy wiedźiał dźiśia, że Pan Bóg twóy sam przeydźie przed tobą, ogień pożeraiący y niszczący, ktory ie skruszy y wygładźi, y wytraći przed obliczem twoim prędko, iakoć powiedźiał.

4. Nie mówże w sercu twoim, gdy ie wygładźi Pan Bóg twóy przed tobą: Dla sprawiedliwości moiéy wprowadźił mię Pan, abych tę ziemię posiadł, ponieważ dla niezbożności ich wytracone są te narody.

5. Abowiem nie dla sprawiedliwości twoich, y prawości serca twego wnidźiesz abyś posiadł ziemię ich: ale iż oni niezbożnie czynili, na weszćie twe są wygładzeni: ażeby Pan wypełnił słowo swe, które pod przyśięgą obiecał oycom twoim Abrahamowi, Izaakowi, y Jakóbowi.

6. Przeto wiédz że nie dla sprawiedliwości twoich Pan Bóg twóy dał tobie w ośiadłość tę niepospolitą ziemię: gdyżeś ty iest lud twardego karku.

7. Pamiętay a nie zapominay iakoś ku gniewu przywodźił Pana Boga twego na pusczy. Od onego dnia któregoś wyszedł z Egyptu aż do tego mieysca, zawżdyś przećiwko Panu spór trzymał.

8. Bo y na Horeb obruszyłeś go, y rozgniewany chćiał ćię wygładźić,

9. gdym wstąpił na górę abych wźiął tablice

R. 9.— 1. *Dziś.* Niezadługo: jest to sposób mów, hebr. — *Wymurowane aż do nieba.* Hyperbola: bardzo wysokiemi otoczone murami.

2. *Syny Enacim.* Patrz wyż. r. 1. 28.

3. *Przejdzie przed tobą.* Wytępiając nieprzyjaciół twoich, tak zupełnie i prędko, jak ogień pochłania drzewo i słomę.

5. *Serca twego.* Woli twojéj i myśli.

6. *Twardego karku.* Nieposłuszny i buntowniczy.

8. *Na Horeb obruszyłeś go.* Przez czczenie cielca złotego, Ex. 32.

bulas lapideas, tabulas pacti, quod pepigit vobiscum Dominus: et perseveravi in monte quadraginta diebus ac noctibus, panem non comedens, et aquam non bibens.

10. Deditque mihi Dominus duas tabulas lapideas scriptas digito Dei, et continentes omnia verba, quae vobis locutus est in monte de medio ignis, quando concio populi congregata est.

11. Cumque transiissent quadraginta dies, et totidem noctes, dedit mihi Dominus duas tabulas lapideas, tabulas foederis,

12. dixitque mihi: Surge, et descende hinc cito, quia populus tuus, quem eduxisti de Aegypto, deseruerunt velociter viam, quam demonstrasti eis, feceruntque sibi conflatile. *(Exod. 32, 7.)*

13. Rursumque ait Dominus ad me: Cerno, quod populus iste durae cervicis sit:

14. dimitte me, ut conteram eum, et deleam nomen ejus de sub caelo, et constituam te super gentem, quae hac major et fortior sit.

15. Cumque de monte ardente descenderem, et duas tabulas foederis utraque tenerem manu,

16. vidissemque vos peccasse Domino Deo vestro, et fecisse vobis vitulum conflatilem, ac deseruisse velociter viam ejus, quam vobis ostenderat:

17. projeci tabulas de manibus meis, confregique eas in conspectu vestro.

18. Et procidi ante Dominum sicut prius, quadraginta diebus et noctibus, panem non comedens, et aquam non bibens, propter omnia peccata vestra quae gessistis contra Dominum, et eum ad iracundiam provocastis:

19. timui enim indignationem et iram illius, qua adversum vos concitatus, delere vos voluit. Et exaudivit me Dominus etiam hac vice.

20. Adversum Aaron quoque vehementer iratus, voluit eum conterere, et pro illo similiter deprecatus sum. * *(Exod. 32, 20.)*

21. Peccatum autem vestrum quod feceratis, id est vitulum, arripiens, igne combussi, et in frusta comminuens, omninoque in pulverum redigens, projeci in torrentem, qui de monte descendit. *

22. In incendio quoque et in tentatione et in sepulchris concupiscentiae provocastis Dominum: *(Num. 11, 1—16, 1.—21, 5.)*

23. et quando misit vos de Cadesbarne, dicens: Ascendite, et possidete terram, quam dedi vobis, et contemsistis imperium Domini Dei vestri, et non credidistis ei, neque vocem ejus audire voluistis:

24. sed semper fuistis rebelles a die qua nosse vos coepi.

25. Et jacui coram Domino quadraginta diebus ac noctibus, quibus eum suppliciter deprecabar, ne deleret vos ut fuerat comminatus:

kamienne, tablice przymierza które uczynił z wami, Pan: y trwałem na górze cztérdzieści dni y nocy, chleba nie iedząc y wody nie piiąc.

10. Y dał mi Pan dwie tablicy napisane palcem Bożym, y zamykające w sobie wszytkie słowa które wam mówił na górze z pośrzodku ognia, gdy się zebranie ludu zgromadźiło.

11. A gdy minęło cztérdzieści dni y cztérdzieści nocy, dał mi Pan dwie tablicy kamienne, tablice przymierza,

12. y rzekł mi: Wstań, a znidź ztąd rychło: bo lud twóy któryś wywiódł z Egyptu, opuścili prędko drogę, którąś im ukazał, y uczynili sobie zlićinę.

13. Y zaśię rzekł Pan do mnie: Widzę iż ten lud iest twardego karku:

14. puść mię że ji zetrę, y wygładzę imię iego z podniebia: a postanowię ćiebie nad ludem któryby był więtszy y mocnieyszy niźli ten.

15. A gdym zstępował z goraiącéy góry, dwie tablicy przymierza trzymałem obiema rękoma:

16. a uyźrzałem żeście zgrzészyli Panu Bogu waszemu, y uczyniliście sobie ćielca litego, a opuściliście rychło drogę iego którą wam okazał:

17. porzućiłem tablice z ręku moich, y ztłukłem ie przed oczyma waszemi.

18. Y padłem przed Panem iako piérwéy, przez cztérdzieści dni y nocy chleba nie iedząc y wody nie piiąc dla wszytkich grzéchów waszych, którycheście nabroili przećiw Panu, y iego do gniewu przywiedli:

19. bom się bał zapalczywości y gniewu iego, którym wzruszony na was, chćiał was wygładźić. Y wysłuchał mię Pan y tym razem.

20. Na Aarona téż bardzo rozgniewany, chćiał go zetrzéć: y za niego takież modliłem się.

21. A grzéch wasz któryście byli uczynili, to iest ćielca, pochwyćiwszy spaliłem ogniem, y skruszywszy go w kęsy, a prawie w proch obróćiwszy, wrzućiłem w potok który ćiecze z góry.

22. W pożarze téż, y w kuszeniu, y u Grobów pożądania drażniliście Pana:

23. y kiedy was posłał z Kadesbarne mówiąc: Wstąpćie a posiądźćie ziemię którą wam dał: y wzgardźiliście roskazaniem Pana Boga waszego, y nie wierzyliście mu, y aniście głosu iego słuchać chćieli,

24. aleście zawsze byli sprzećiwnymi od tego dnia któregom was poznawać począł.

25. Y leżałem przed Panem cztérdzieści dni y nocy, przez którém go uniżenie prosił, aby was nie wygładźił iako był zagroźił:

18. *Padłem przed Panem.* Nie zaraz po skruszeniu tablic; wprzódy bowiem Mojżesz zabił 23 tysiące czcicieli cielca, lud strofował, cielca pokruszył, i t. d. Exod. 34.

22. *W pożarze też.* Kiedy Bóg spuścił ogień na szemrzących dla zmęczenia się podróżą, Num. 11, 1.— *W kuszeniu.* Kiedy kusili Boga domagając się wody, Exod. 17, 7.

23. *Nie wierzyliście.* Albowiem nie chcieliście tam iść aż wprzódy posłaliście szpiegów, co się Bogu nie podobało, acz zezwolił na wasze żądanie. Num. 13, 3.

25. *Leżałem.* Powraca do tego, o czém wprzódy zaczął był mówić (w. 18).

26. et orans dixi: Domine Deus, ne disperdas populum tuum, et hereditatem tuam, quam redemisti in magnitudine tua, quos eduxisti de Aegypto in manu forti.

27. Recordare servorum tuorum Abraham, Isaac, et Jacob: ne aspicias duritiem populi hujus, et impietatem atque peccatum:

28. ne forte dicant habitatores terrae, de qua eduxisti nos: Non poterat Dominus introducere eos in terram, quam pollicitus est eis, et oderat illos: idcirco eduxit, ut interficeret eos in solitudine:

29. qui sunt populus tuus et hereditas tua, quos eduxisti in fortitudine tua magna, et in brachio tuo extento.

26. y modląc się mówiłem: Panie Boże nie zatracay ludu twego y dziedźictwa twego, któreś odkupił w wielkości twoiey, któreś wywiodł z Egyptu mocną ręką.

27. Pomni na sługi twoie Abrahama, Izaaka y Jakoba: nie patrz na twardość ludu tego, y na niezbożność y na grzech:

28. aby snać nie rzekli obywatele źiemie z któreyeś nas wywiódł: Nie mógł ich Pan wprowadźić do źiemie którą im obiecał, y nienawidźiał ich: przeto ie wywiódł aby ie pobił na pusczy:

29. którzy są lud twóy y dźiedźictwo twoie, któreś wywiódł w mocy twéy wielkiéy, y w ramieniu twoim wyćiągnionym.

CAPUT X.

ROZDZIAŁ 10.

O drugich dwóch tablicach, śmierci Aarona, i obowiązku zachowywania prawa.

1. In tempore illo dixit Dominus ad me: Dola tibi duas tabulas lapideas, sicut priores fuerunt, et ascende ad me in montem: faciesque arcam ligneam, *(Exod. 34, 1.)*

2. et scribam in tabulis verba, quae fuerunt in his, quas ante confregisti, ponesque eas in arca.

3. Feci igitur arcam de lignis Setim. Cumque dolassem tuas tabulas lapideas instar priorum, ascendi in montem, habens eas in manibus.

4. Scripsitque in tabulis juxta id, quod prius scripserat, verba decem, quae locutus est Dominus ad vos in monte de medio ignis, quando populus congregatus est, et dedit eas mihi.

5. Reversusque de monte descendi, et posui tabulas in arcam, quam feceram, quae hucusque ibi sunt, sicut mihi praecepit Dominus.

6. *Filii autem Israel moverunt castra ex Beroth filiorum Jacan in Mosera, ubi **Aaron mortuus ac sepultus est, pro quo sacerdotio functus est Eleazar filius ejus. (* *Num. 33, 31.* ** *Num. 20, 28.)*

7. Inde venerunt in Gadgad, de quo loco profecti castrametati sunt in Jetebatha, in terra aquarum atque torrentium.

8. Eo tempore separavit tribum Levi, ut portaret arcam foederis Domini, et staret coram eo in ministerio, ac benediceret in nomine illius usque in praesentem diem.

9. Quam ob rem non habuit Levi partem, ne-

1. Na on czas rzekł Pan do mnie: Wygładź sobie dwie tablicy kamienne, iako były pierwsze, a wstąp do mnie na górę: y uczynisz skrzynię drzewianą,

2. napiszę na tablicach słowa które były na tych coś ie przed tym potłukł, y włożysz ie do skrzynie.

3. Uczyniłem tedy skrzynię z drzewa Setim. A wygładźiwszy dwie tablicy kamienne, na kształt pierwszych, wstąpiłem na górę, maiąc ie w ręku.

4. Y napisał na tablicach wedle tego co pierwéy był napisał słów dźieśięć, które mówił Pan do was na górze z pośrzodku ognia, gdy się był lud zgromadźił: y dał mi ie.

5. Y wróćiwszy się z góry zstąpiłem, y włożyłem tablice do skrzynie, którąm był udźiałał, które do tego czasu tam są, iako mi Pan przykazał.

6. A synowie Izraelowi ruszyli obóz z Beroth synów Jakan do Mosera, gdźie Aaron umarł y pogrzebion iest, miasto którego kapłański urząd odprawował Eleazar syn iego.

7. Ztamtąd przyszli do Gadgad: z którego mieysca wyćiągnąwszy, położyli się obozem w Jętebatha w źiemi wód y potoków.

8. Na ten czas odłączył pokolenie Lewi, aby nosiło skrzynię przymierza Pańskiego, y stało przed nim w służbie, y błogosławiło w imię iego aż do dnia dźiśieyszego.

9. Przez co nie miał Lewi części ani ośiadłości

---

26. *Panie Boże.* podobną we wszystkiem prawie miał Mojżesz modlitwę, przed pierwszém swojem zejściem z góry z pierwszemi dwiema tablicami, Ex. 32, 11.— *W wielkości twojéj.* T. j. przez wielkie i dziwne sprawy twoje.

R. 10.— 1. *Wygładź sobie dwie tablice.* Patrz Ex. 34, 1. — *Uczynisz skrzynię drewnianą.* Arka sporządzona była przez Mojżesza po odebraniu od Boga drugich tablic prawa, jak się okazuje z Ex. 34, 28, i porównania z Ex. 37, 1; lecz przedtém rozkazał był Bóg uczynić Arkę. Ex. 25, 10.

7. *W ziemi wód i potoków.* Gdzie wiele znajduje się wody i strumieni.

8. *Natenczas odłączył.* Rozumie się Bóg. Wyraz *natenczas* oznacza to, co się przydarzyło za arcykapłana Aarona, Num. 3, 6, chociaż tu ubocznie tylko o tém się opowiada.— *Aby nosiło skrzynię przymierza Pańskiego.* Co należało wspólnie do Lewitów, i mogło się odbywać przez samych kapłanów, jeżeli tego życzyli: a może i czynili to podczas uroczystych jakich obchodów. Patrz Jos. 3, 3.—*I stało przed nim w służbie.* Było to powinnością kapłanów, iż stali przed Panem, w przybytku posługując i składając ofiary. — *Błogosławiło w imię jego.* Jeżeli błogosławić w imię jest to samo co błogosławić imię, wtedy to odnosiło się także do Lewitów, pomiędzy którymi byli niektórzy śpiewakami, przeznaczonymi do publicznego opiewania chwały Boga. Jeżeli zaś błogosławić jest to dobrze życzyć od Boga ludowi, wtenczas zdaje się, że to do kapłanów tylko należało.

9. *Sam Pan jest dziedzictwem jego.* Bo przez wzgląd na Boga im się oddawały pierwociny, dziesięciny i t. p.— *Nie miał Lewi części.* Patrz Wujka.

que possessionem cum fratribus suis: quia ipse Dominus possessio ejus est, sicut promisit ei Dominus Deus tuus.

10. Ego autem steti in monte, sicut prius, quadraginta diebus ac noctibus: exaudivitque me Dominus etiam hac vice, et te perdere noluit.

11. Dixitque mihi: Vade, et praecede populum, ut ingrediatur, et possideat terram, quam juravi patribus eorum, ut traderem eis.

12. Et nunc Israel, quid Dominus Deus tuus petit a te, nisi ut timeas Dominum Deum tuum, et ambules in viis ejus, et diligas eum, ac servias Domino Deo tuo in toto corde tuo, et in tota anima tua:

13. custodiasque mandata Domini, et ceremonias ejus, quas ego hodie praecipio tibi, ut bene sit tibi?

14. En, Domini Dei tui caelum est, et caelum caeli, terra et omnia, quae in ea sunt:

15. et tamen patribus tuis conglutinatus est Dominus, et amavit eos, elegitque semen eorum post eos, id est vos, de cunctis gentibus, sicut hodie comprobatur.

16. Circumcidite igitur praeputium cordis vestri et cervicem vestram, ne induretis amplius:

17. quia Dominus Deus vester ipse est Deus deorum, et Dominus dominantium, Deus magnus et potens, et terribilis, qui personam non accipit, nec munera. (*2. Par. 19, 7. Job. 34, 19.*)

18. Facit judicium pupillo et viduae, amat peregrinum, et dat ei victum atque vestitum:

19. et vos ergo amate peregrinos, quia et ipsi fuistis advenae in terra Aegypti.

20. Dominum Deum tuum timebis, et ei soli servies: ipsi adhaerebis, jurabisque in nomine illius. (*Supr. 6, 13. Math. 4, 10. Luc. 4, 8.*)

21. Ipse est laus tua, et Deus tuus, qui fecit tibi haec magnalia et terribilia, quae viderunt oculi tui.

22. In septuaginta animabus descenderunt patres tui in Aegyptum: et ecce nunc multiplicavit te Dominus Deus tuus sicut astra caeli. (*Gen. 46, 27. Exod. 1, 5.*)

z bracią swą: bo sam Pan iest dziedzictwem iego, iako mu obiecał Pan Bóg twóy.

10. A iam stał na górze, iako y pierwéy, cztérdzieści dni y nocy: y wysłuchał mię Pan y onego razu, y ciebie zatracić niechćiał.

11. Y rzékł mi: Idź, a uprzedzay lud, że wnidźie y pośiędźie ziemię, którą przysiągł oycóm ich, żebym im dał.

12. A teraż Izraelu, czegóż Pan Bóg twóy żąda od ciebie, iedno abyś się bał Pana Boga twego, a chodźił w drogach iego, a miłował go, y służył Panu Bogu twemu ze wszytkiego serca twego, y ze wszytkiéy dusze twoiéy:

13. ażebyś strzégł przykazania Pańskiego y Ceremoniy iego, które ia dźiś tobie przykazuię, abyć się dobrze dźiało?

14. Oto Pana Boga twego iest niebo, y niebo nieba, ziemia y wszytko co iest na niéy:

15. a wżdy z oycami twémi spoił się Pan, y umiłował ie, y obrał nasienie ich po nich, to iest was, ze wszytkich narodów, iako się dźiś pokazuie.

16. A tak obrzeżćie odrzezek serca waszego, a karku waszego daléy nie zatwardzayćie:

17. abowiem Pan Bóg wasz sam iest Bogiem bogów: y Panem panuiących, Bóg wielki y możny y straszny, który nie prziymuie osoby, ani darów.

18. Czyni sąd śiérocie y wdowie, miłuie przychodnia, y daie żywność y odźienie:

19. y wy tedy miłuyćie przychodnie, boście y sami byli przychodniami w ziemi Egyptskiéy.

20. Pana Boga twego będźiesz się bał, y iemu samemu służył: będźiesz stał przy nim, y w imię iego przysięgać będźiesz.

21. On iest chwała twoia, y Bóg twóy który uczynił z tobą te wielmożne y straśliwe rzeczy, które widźiały oczy twoie.

22. W śiedmidźieśiąt dusz zstąpili oycowie twoi do Egyptu: a teraz oto rozmnożył cię Pan Bóg twóy iako gwiazdy niebieskie.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 10. w. 9. *Niemiał Lewi części.* Często Pismo ś. mówi, i tu i *Num.* 18. i *Deut.* 18. i *Jos.* 13. i indziéj: Iż kapłani Lewitowie niemieli mieć żadnéj majętności, ale Pan Bóg miał być dziedzictwem ich, co tak się rozumie: Iż kapłani niemieli mieć osiadłości tym obyczajem, jako inszy synowie Jakóbowi, i dziedzictwa ojcowskiego, bo ich był na testamencie wydziedziczył. *Gen.* 49. A wszakże nagrodziło się im to z wielką czcią, bo im dał Bóg swoje dziedzictwo, które jemu ludzie dawali. A tak stało się, gdy ziemię obiecaną podzielono na dwanaście części (bo wydziedziwszy Lewi, Józefowe synowie uczynili dwoje pokolenia Ephraim i Manąsse) Pan Bóg chciał *Lev.* 21. *ver.* 30. *Exod.* 22. *ver.* 29. aby samemu Panu Bogu jako własnemu królowi Żydowskiemu, dali dziesiątą część wszystkich pożytków i majętności: co od nich wziąwszy, dał Bóg kapłanom i Lewitom. Za-

10. *A jam stał na górze, jako i pierwiéj, czterdzieści dni.* Niektórzy mniemają, że Mojżesz po trzykroć przez 40 dni zostawał na górze Synai, i że tu jest wzmianka o trzecim pobycie. Lecz to nie jest raz trzeci, ale drugi, i ten sam, o którym zaczął mówić w rozdziale poprzedz. w. 18. Jest przeto Hysteralogia. Ten bowiem wiersz, w dobrym szyku myśli, powinien był być położony przed początkiem rozdziału.

14. *Jest niebo, i niebo nieba.* Przez *niebo* należy rozumieć tu okrąg powietrza, a przez *niebo nieba*, niebo empirejskie. Patrz Gen. 1, 1.

15. *Spoił się Pan.* Przenośnia ta oznacza skutek silnéj miłości.

16. *Obrzezcie odrzezek serca waszego.* LXX, *twardość serca.* Odrzezek przenośnie przyznaje sercu, i oznacza wolę zatwardziałą, powleczoną nieprawością, ślepotą i zmysłowością.

21. *On jest chwała twoja.* Przedmiotem chwały twojéj.

22. *W siedmdziesiąt dusz.* Patrz o tém Genes. 46, 27.

czém przyszło do tego, iż ta część Lewitów była większa, niż którego inszego pokolenia, bo mieli dziesiątą część, chocia oni ledwo byli sześćdziesiątą częścią wszystkiego ludu. I to znaczą one słowa Boże: Ja Pan dziedzictwem Lewitów jestem. A tak majętność Lewitów czworaka była: Najprzód, z każdego pokolenia oddzielono im po cztery miasta, co uczyniło, czterdzieści i ośm miast. A przy każdem mieście ziemie na wszystkie strony, na dwa tysiąca kroków, i tak otrzymali jakoby czwartą część ziemie. Powtóre, Bóg ustanowił aby wszystkich rzeczy dziesięciny były Lewitom oddawane, *Lev.* 27. *Num.* 15. Potrzecie, pierwiastki wszystkich rzeczy i urodzajów ziemie i z bydła, i z ludzi Lewitom należały, tamże też i pierworodne syny okupowano. *Exod.* 30. *Lev.* 27. *Num.* 3. i 28. Poczwarte, ofiary rozmaite, których się część dostawała Lewitom, *Lev.* 27. Co wszystko porachowawszy najdziemy to, iż sami Lewitowie mieli czworako więcéj, niż które insze pokolenie. A wszakże Lewitowie powinni byli dziesiątą część dać najwyższemu kapłanowi, z inszemi kapłany, tak iż ci sami mieli tak wiele, jako które pokolenie, albo też i więcéj. *Num.* 18. *ver.* 8. i 28. *Jeseph. lib.* 4. *Antiq. c.* 4.

CAPUT XI.

ROZDZIAŁ II.

O zachowywaniu przykazań Bożych, o błogosławieństwach i przekleństwach, jako nagrodach i karach dla wiernych, lub nieposłusznych Bogu.

1. Ama itaque Dominum Deum tuum, et observa praecepta ejus et ceremonias, judicia atque mandata omni tempore.

2. Cognoscite hodie, quae ignorant filii vestri, qui non viderunt disciplinam Domini Dei vestri, magnalia ejus et robustam manum, extentumque brachium,

3. signa et opera, quae fecit in medio Aegypti Pharaoni regi, et universae terrae ejus,

4. omnique exercitui Aegyptiorum, et equis ac curribus: quo modo operuerint eos aquae Maris rubri, cum vos persequerentur, et deleverit eos Dominus usque in praesentem diem:

5. vobisque quae fecerit in solitudine, donec veniretis ad hunc locum:* (*Num. 16, 1.— 16, 32.*)

6. et Dathan atque Abiron filiis Eliab, qui fuit filius Ruben, quos aperto ore suo terra absorbuit cum domibus et tabernaculis, et universa substantia eorum, quam habebant in medio Israel.*

7. Oculi vestri viderunt omnia opera Domini magna, quae fecit,

8. ut custodiatis universa mandata illius, quae ego hodie praecipio vobis, et possitis introire et possidere terram, ad quam ingredimini,

9. multoque in ea vivatis tempore: quam sub juramento pollicitus est Dominus patribus vestris, et semini eorum, lacte et melle manantem.

10. Terra enim, ad quam ingrederis possidendam, non est sicut terra Aegypti, de qua exiisti, ubi jacto semine in hortorum morem aquae ducuntur irriguae:

11. sed montosa est et campestris, de caelo exspectans pluvias:

12. quam Dominus Deus tuus semper invisit, et occuli illius in ea sunt a principio anni usque ad finem ejus.

13. Si ergo obedieritis mandatis meis, quae ego hodie praecipio vobis, ut diligatis Dominum Deum

1. Miłuy tedy Pana Boga twego, y choway przykazania iego, y ceremonię, sądy i mandaty przez wszytek czas.

2. Poznaycie dziś czego nie znaią synowie wasz, którzy nie widzieli kary Pana Boga waszego, wielkości iego, y mocnéy ręki y ramienia wyćiągnionego,

3. znaków y spraw które uczynił w pośrzód Egyptu Pharaonowi królowi, y wszytkiéy ziemi iego,

4. y wszytkiemu woysku Egyptianów, y koniom y wozóm: iako ie okryły wody morza czerwonego gdy was gonili, y zgładził ie Pan aż do dnia dźisieyszego:

5. wam téż co uczynił na puszczy, ażeście przyszli na to mieysce:

6. y Dathan y Abiron synóm Eliab, który był synem Ruben, które otworzywszy paszczękę swą ziemia pożarła z domy y z namioty, y ze wszytką maiętnością ich, którą mieli w pośrzodku Izraela.

7. Oczy wasze widziały wszytkie sprawy Pańskie wielkie, które uczynił,

8. abyście strzegli wszytkie przykazania iego, które ia wam dźiś przykazuię: y mogli wnić y posieść ziemię do któréy wchodźicie,

9. y żyć w niéy przez czas długi: którą pod przysięgą obiecał Pan oycóm waszym, y naśieniu ich, mlekiem y miodem płynącą.

10. Ziemia bowiem do któréy wchodźisz posieść ią, nie iest iako ziemia Egyptska, z któreyeś wyszedł, gdźie posiawszy nasienie nakształt ogrodów wody prowadzą oblewaiące:

11. ale iest ziemia górzysta y polista, z nieba dżdżu czekaiąca:

12. którą Pan Bóg twóy zawsze nawiedza, a oczy iego na niéy są od początku roku aż do końca iego.

13. Jeśli tedy będźiecie posłuszni roskazaniom moim, które ia wam dźiś przykazuię, abyście mi-

R. 11.— 2. *Poznajcie.* Rozważajcie.

4. *Zgładził ich.* Egipcyan.— *Aż do dnia dzisiejszego.* Zupełnie, tak, iż teraz nie pozostało nikogo z nich, któryby wam mógł szkodzić.

6. *Synem Ruben.* Z pokolenia Rubena. — *Z domy.* Z synami i całą rodziną.

8. *Abyście strzegli wszystkie przykazania jego.* T. j. wszystko to powinno być dla was bodźcem do zachowywania przyk. Bożych.

10. *Posiawszy nasienie.* Co się przytrafia w Egipcie po nawodnieniu Nilu.

12. *Którą Pan Bóg twój zawsze nawiedza.* Jakby wytężony na czynienie jéj dobrze w czasach właściwych.

vestrum, et serviatis ei in toto corde vestro, et in tota anima vestra: (*Supr. 10, 12.*)

14. dabit pluviam terrae vestrae temporaneam et serotinam, ut colligatis frumentum et vinum et oleum,

15. foenumque ex agris ad pascenda jumenta, et ut ipsi comedatis ac saturemini.

16. Cavete, ne forte decipiatur cor vestrum, et recedatis a Domino, serviatisque diis alienis, et adoretis eos:

17. iratusque Dominus claudat caelum, et pluviae non descendant, nec terra det germen suum, pereatisque velociter de terra optima, quam Dominus daturus est vobis.

18. Ponite haec verba mea in cordibus et in animis vestris, et suspendite ea pro signo in manibus, et inter oculos vestros collocate. (*Supr. 6,6.*)

19. Docete filios vestros, ut illa metitentur, quando sederis in domo tua, et ambulaveris in via, et accubueris atque surrexeris.

20. Scribes ea super postes et januas domus tuae,

21. ut multiplicentur dies tui, et filiorum tuorum in terra, quam juravit Dominus patribus tuis, ut daret eis quamdiu caelum imminet terrae.

22. Si enim custodieritis mandata, quae ego praecipio vobis, et feceritis ea, ut diligatis Dominum Deum vestrum, et ambuletis in omnibus viis ejus, adhaerentes ei,

23. disperdet Dominus omnes gentes istas ante faciem vestram, et possidebitis eas, quae majores et fortiores vobis sunt.

24. Omnis locus, quem calcaverit pes vester, vester erit. A deserto, et a Libano, a flumine magno Euphrate usque ad mare occidentale erunt termini vestri. (*Jos. 1, 3.*)

25. Nullus stabit contra vos: terrorem vestrum et formidinem dabit Dominus Deus vester super omnem terram, quam calcaturi estis, sicut locutus est vobis.

26. Ecce, propono in conspectu vestro hodie benedictionem et maledictionem:

27. benedictionem, si obedieritis mandatis Domini Dei vestri, quae ego hodie praecipio vobis:

28. maledictionem, si non obedieritis mandatis Domini Dei vestri, sed recesseritis de via, quam ego nunc ostendo vobis, et ambulaveritis post deos alienos, quos ignoratis.

29. Cum vero introduxerit te Dominus Deus tuus in terram, ad quam pergis habitandam, pones be-

łowali Pana Boga waszego, y służyli mu ze wszytkiego serca waszego, y ze wszytkiey dusze waszey:

14. da dészcz ziemi waszey, czesny y poźny, abyście zebrali zboże y wino y oliwę,

15. y siano z pól na żywność dobytków, y abyście sami iedli, y nasycili się.

16. Strzeżcież by się snać nie uwiodło serce wasze, y nie odstąpili od Pana, y służyli cudzym bogóm, y kłaniali się im:

17. a Pan rozgniewany nie zamknął nieba, y dźdże nie padały, ani ziemia dawała urodzaiu swego, y sami zginęli prędko z ziemie wyborney, którą wam Pan dać ma.

18. Włożćie te słowa moie do serc y do myśli waszych, a zawieście ie na znak na rękach, y między oczyma waszemi położcie.

19. Nauczaycie syny wasze, aby ie rozmyślali kiedy siedźieć będźiesz w domu twym, y chodźić będźiesz w drodze, y układźiesz się y wstaniesz.

20. Napiszesz ie na podwoiach y drzwiach domu twego,

21. aby się rozmnożyły dni twoie y synów twoich w ziemi, którą przyśiągł Pan oycom twoim, żeby dał im póki niebo wisi nad ziemią.

22. Jeśli bowiem strzedz będźiecie roskazań które ia wam przykazuię, y czynić ie będźiecie, abyście miłowali Pana Boga waszego, y chodźili we wszytkich drogach iego, trzymaiąc się go,

23. wytraci Pan wszytkie te narody przed obliczem waszym, y posiędźiecie ie, które są więtsze y mocnieysze niźli wy.

24. Wszelkie mieysce na które stąpi noga wasza, wasze będźie. Od puszczy y od Libanu, od rzéki wielkiey Euphratesa aż do morza zachodniego będą granice wasze.

25. Żaden nie stanie przeciwko wam, strach wasz y boiaźń puści Pan Bóg wasz na każdą ziemię którą deptać będźiecie, iako wam powiedźiał.

26. Oto kładę przed oczy wasze dźiś błogosławieństwo i przeklęctwo:

27. błogosławieństwo: ieśli posłuszni będźiecie przykazaniu Pana Boga waszego, które ia wam dźiś przykazuię:

28. przeklęctwo: ieśli nie będźiecie posłuszni mandatom Pana Boga waszego, ale zstąpicie z drogi, którą ia wam teraz ukazuię, y poydźiecie za bogami cudzymi, których nie znacie.

29. A gdy cię wprowadźi Pan Bóg twóy do ziemie, do któréy idźiesz na mieszkanie: położysz

14. *Czesny i poźny.* Deszcz wczesny zowie się ten, który wcześnie i we właściwéj porze, w miesiącu Październiku, po zasianiu pola, w Judei spada i przyczynia się do obchodu nasienia. Poźny, który późno, w miesiącu kwietniu lub maju, spada, i wpływa na dojrzewanie zbóż i owoców. Myśl więc ta, że Bóg da deszcz potrzebny we właściwym czasie.

18. *Zawieście je na znak.* Bezprzestannie miejcie je na pamięci. Patrz r. 6, 8.

19. *Kiedy siedzieć będziesz w domu.* Wszędzie, w każdym czasie i miejscu.

21. *Póki niebo wisi nad ziemią.* Sposób mówienia przysłowiowy; oznacza *na wieki.*

22. *We wszystkich drogach jego.* Przykazaniach jego.

24. *Wszelkie miejsce, na które stąpi noga wasza, wasze będzie.* Rozumie się między granicami wytkniętemi im od Boga; nie zaś cała ziemia, albo gdziekolwiek nogę postawią, ma do nich należeć, jak marzą zwyczajem swoim Rabini.

26. *Kładę.* Przedstawiam do wyboru.

29. *Położysz błogosławieństwo...* Gdy Izraelici przy-

nedictionem super montem Garizim, maledictionem super montem Hebal:

30. qui sunt trans Jordanem post viam, quae vergit ad solis occubitum in terra Chananaei, qui habitat in campestribus contra Galgalam, quae est juxta vallem tendentem et intrantem procul.

31. Vos enim transibitis Jordanem, ut possideatis terram, quam Dominus Deus vester daturus est vobis, ut habeatis et possideatis illam.

32. Videte ergo, ut impleatis ceremonias atque judicia, quae ego hodie ponam in conspectu vestro.

błogosławieństwo na górze Garyzym, przeklęctwo na górze Hebal:

30. które są za Jordanem za drogą, która idzie na zachod słońca, w ziemi Chananeyczyka, który mieszka w polach przeciw Galgala, która iest podle doliny ciągnącéy się i zachodzącéy daleko.

31. Wy bowiem przeydźiecie Jordan, abyście posiedli ziemię, którą Pan Bóg wasz da wam, abyście ią mieli i posiedli.

32. Patrzcież tedy abyście wypełnili ceremonię y sądy, które ia dźiś położę przed oczy wasze.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. II. w. 24. *Będą granice wasze.* Granice ziemie obiecanéj były od Pana Boga zamierzone, i tu, i *Exod.* 23. i *Num.* 34. i *Gen.* 15. wszakże nie wszystkich był posiadł Izrael. Bo chociaż Dawid był zwyciężył Palestyny, i o Salomonie czytamy 2. *Par.* 9. iż miał moc nad temi królmi, którzy byli w tych granicach: wszakże ci tylko hołdowali Salomonowi, ale ziemie ich nigdy Izraelitowie nie trzymali, iż Pan Bóg obiecał był te wszystkie ziemie Izraelowi, tym sposobem, jeźliby przykazania Boże zachowali: ale iż ciężko grzeszyli, dla tego im obietnice do końca nie ziścił. Tak im groził *Lev.* 26. *Deut.* 19. i 30. i 32.

CAPUT XII.

ROZDZIAŁ 12.

O wykorzenieniu bałwochwalstwa, dziesięcinach, pierwocinach i ofiarach.

1. Haec sunt praecepta atque judicia, quae facere debetis in terra, quam Dominus Deus patrum tuorum daturus est tibi, ut possideas eam cunctis diebus, quibus super humum gradieris.

2. Subvertite omnia loca, in quibus coluerunt gentes, quas possessuri estis, deos suos super montes excelsos, et colles, et subter omne lignum frondosum.

3. Dissipate aras eorum, et confringite statuas, locus igne comburite, et idola comminuite: dispердite nomina eorum de locis illis. (*Supr.* 7, 25. *II. Mach.* 12, 40.)

4. Non facietis ita Domino Deo vestro,

5. sed ad locum, quem elegerit Dominus Deus vester de cunctis tribubus vestris, ut ponat nomen suum ibi, et habitet in eo, venietis:

6. et offeretis in loco illo holocausta et victimas vestras, decimas et primitias manuum vestrarum, et vota atque donaria, primogenita boum et ovium.

7. Et comedetis ibi in conspectu Domini Dei vestri: ac laetabimini in cunctis, ad quae miseritis manum, vos et domus vestrae, in quibus benedixerit vobis Dominus Deus vester.

1. Te są przykazania y sądy, które czynić macie w ziemi, którą Pan Bog oyców twoich da tobie, abyś ią posiadł po wszytkie dni, których chodźić będziesz po ziemi.

2. Wywróćcie wszytkie mieysca, na których chwalili Poganie, które posiędźiecie, bogi swoie, na górach wysokich y pagórkach, y pod każdym drzewem gałęźistym.

3. Porozwalaycie ołtarze ich, y połamcie słupy, gaie ogniem spalcie, bałwany pokruszcie: wygładźcie imiona ich z onych mieysc.

4. Nie uczynicie tak Panu Bogu waszemu:

5. ale na mieysce które obierze Pan Bóg wasz ze wszech pokoleni waszych, aby tam położył imię swoie, y mieszkał na nim, przyjdźiecie:

6. y ofiarować będźiecie na mieyscu onym całopalenia y ofiary wasze, dźiesięciny y pierwociny rąk waszych, y śluby, y dary, y pierworodne krów y owiec.

7. Y tam będźiecie ieść przed oczyma Pana Boga waszego: y weselić się będźiecie we wszem do czego ściągniecie rękę wy y domy wasze, w których będźie wam błogosławił Pan Bóg wasz.

---

szli do góry Hebal, sześć pokoleń stanęło na niéj, a drugie sześć na przeciwległéj górze Garazim. Kapłani, stojąc w dolinie przedzielającéj te dwa pasma gór, rzucali błogosławieństwa na pełnicieli prawa, i przeklęctwa na jego gwałcicieli; lud zaś na każde błogosławieństwo, i każde przeklęctwo odpowiadał: *Amen.* Kiedy więc wymawiane było błogosławieństwo, obowiązek odpowiadania należał do tych, którzy znajdowali się na górze Garizim, gdy przeklęctwo, do tych, którzy zajmowali górę Hebal. Tak więc *położysz błogosławieństwo, i przeklęctwo* to samo jest co *postawisz błogosławiących*, lub *przeklinających.* Patrz niż. r. 27 i Jos. r. 8, 30.

30. *Podle doliny ciągnącéj się.* Przy wielkiéj i długiéj dolinie. Dolina ta, Gen. 12, 6, zowie się *doliną Jasną.*

R. 12.—2. *Poganie, których posiędziecie.* Których ziemię i bogactwa otrzymacie.— *Pod każdem drzewem gałęźistém.* Na górach, w gajach bałwochwalcy składali cześć swoim bóstwom; obrzędy ich naśladowali Izraelici, gdy wpadali w bałwochwalstwo.

3. *Imiona ich.* Iżby ani pamięć o nich nie pozostała.

4. *Nie uczynicie tak Panu Bogu waszemu.* Nie będziecie naśladować tych bałwochwalców: czytamy jednak, że niektórzy święci mężowie, jako Samuel, na wyżynach składali ofiary; bez wątpienia czynili to ze szczególnego pozwolenia Boga.

5. *Aby tam położył imię swoje.* Rozumie tu miejsce przybytku, albo kościoła.

6. *Pierwociny rąk waszych.* Pierwsze zboża, któreście rękami i pracą waszą zebrali.— *Śluby.* Dary ze ślubu.

7. *Będziecie jeść.* Z ofiar zapokojnych, albo z ofiar z których godziło się pożywać i świeckim. Bo z ofiar za grzech i z całopaleń nie mogli pożywać laicy, Num. 18,

8. Non facietis ibi, quae nos hic facimus hodie, singuli quod sibi rectum videtur.

9. Neque enim usque in praesens tempus venistis ad requiem, et possessionem, quam Dominus Deus vester daturus est vobis.

10. Transibitis Jordanem, et habitabitis in terra, quam Dominus Deus vester daturus est vobis, ut requiescatis a cunctis hostibus per circuitum: et absque ullo timore habitetis

11. in loco, quem elegerit Dominus Deus vester, ut sit nomen ejus in eo. Illuc omnia, quae praecipio, conferetis: holocausta et hostias ac decimas et primitias manuum vestrarum, et quidquid praecipuum est in muneribus, quae vovebitis Domino.

12. Ibi epulabimini coram Domino Deo vestro, vos et filii ac filiae vestrae, famuli et famulae; atque Levites, qui in urbibus vestris commoratur, neque enim habet aliam partem et possessionem inter vos.

13. Cave ne offeras holocausta tua in omni loco, quem videris:

14. sed in eo, quem elegerit Dominus, in una tribuum tuarum offeres hostias, et facies, quaecunque praecipio tibi.

15. Sin autem comedere volueris, et te esus carnium delectaverit, occide, et comede juxta benedictionem Domini Dei tui quam dedit tibi in urbibus tuis: sive immundum fuerit, hoc est, maculatum et debile, sive mundum, hoc est, integrum et sine macula, quod offerri licet, sicut capream et cervum, comedes,

16. absque esu duntaxat sanguinis, quem super terram quasi aquam effundes.

17. Non poteris comedere in oppidis tuis decimam frumenti et vini et olei tui, primogenita armentorum et pecorum, et omnia, quae voveris et sponte offerre volueris, et primitias manuum tuarum:

18. sed coram Domino Deo tuo comedes ea in

8. Nie będźiecie tam czynić co my tu dźiś czynimy, każdy co się mu dobrze zda.

9. Boście aż do tego czasu nie przyszli do odpoczynienia y osiadłości, którą wam da Pan Bóg wasz.

10. Przeydźiecie Jordan, y mieszkać będźiecie w źiemi którą wam da Pan Bog wasz: żebyście odpoczynęli od wszytkich nieprzyiacioł w około, y bez wszelkiey boiaźni mieszkali

11. na mieyscu, ktore obierze Pan Bóg wasz, aby imię iego było na nim, tam wszytko co przykazuię znosić będźiecie, całopalenia y ofiary y dźiesięciny, y pierwociny rąk waszych: y cokolwiek przedniego iest w darzech ktore szlubicie Panu.

12. Tam używać będźiecie przed Panem Bogiem waszym, wy y synowie y córki wasze, słudzy y służebnice, y Lewita ktory w mieściech waszych mieszka, bo nie ma inszego dźiału y osiadłosci między wami.

13. Strzeż abyś nie ofiarował całopalenia twoich na każdym mieyscu które uyźrzysz:

14. ale na tym które obierze Pan w iednym z pokolenia twoim, będźiesz ofiarował ofiary, y uczynisz cokolwiek przykazuię tobie.

15. A ieslibyś chciał ieść, y iedzenie mięsa podobałoby się, zabiy a iedz według błogosławieństwa Pana B ga twego, ktore tobie dał w mieściech twoich: choć nieczyste będźie, to iest maiące zmazę y ułomne: choćia czyste, to iest całe i bez zmazy, ktore się ofiarować godzi, iako sarnę y ielenia ieść będźiesz,

16. bez iedzenia tylko krwie, którą na źiemię iako wodę wyleiesz.

17. Nie będźiesz mógł ieść w miasteczkach twoich dźiesięciny zboża y wina y oliwy twoiey, pierworodztwa bydła y drobiu, y wszytkich rzeczy, którebyś ślubował, y dobrowolnie ofiarować chćiał, y pierwociu rąk twoich:

18. ale przed Panem Bogiem twoim ieść ie bę-

9 i 15. Albo mowa tu jest o zwyczaju Izraelitów, którzy, w te uroczystości, w które trzykroć na rok zbierali się do Jerozolimy, lub na miejsce przybytku, zwykli byli sprawować uczty i biesiady w mieście, gdzie się znajdował kościoł, lub przybytek, i to się nazywało jeść, weselić się i biesiadować przed Panem.

8. *Każdy co się mu dobrze zda.* Na puszczy bowiem Izraelici nie zachowywali przepisów obrządkowych.

11. *Na miejscu.* Bezpiecznie, bez obawy od nieprzyjaciół, zamieszkacie na miejscu, gdzie będzie przybytek, kiedy po trzykroć na rok, według mego przykazania, cały lud się zbierze.— *Pierwociny rąk waszych.* Wersyje Akwili, Symmacha i Teodociona tłumaczą przez *dobrowolne dary.*

12. *Przed Panem.* Albo przed przybytkiem, lub kościołem; albo w mieście, gdzie się znajdował przybytek, lub kościoł.— *I Lewita.* Wzywając na uczty twoje lewitów, jako też sieroty, wdowy. przychodniów, jak pow. niż. r. 16, 11 i 14.— *Bo niema inszego działu.* Bo pól i winnic nie odziedziczyli w podziale ziemi.

13. *Całopaleń twoich.* Pod całopaleniem rozumie i ofiary innego rodzaju.— *Na każdem miejscu, które ujrzysz.* Gdziekolwiek ci zdawać się będzie, bez względu na wybor miejsca, czyli jest to, które przeznaczył Bóg do składania ofiar, czyli nie.

15. *A jeślibyś chciał jeść.* Brać pokarmy pospolite, nie zaś z ofiar.— *Jedz według błogosławieństwa Boga twego.* Pożywaj z tych rzeczy, których ci Bóg z hojności swéj udzielił. Albo, według możności i dostatków twoich.— *Jako sarnę i jelenia jeść będziesz.* Mysl ta: będziesz pożywał te rzeczy, które mogą być ofiarowane Bogu, jak np. owce i woły, chociażby były ułomne, i dla tego braku niesposobne do ofiar, tak, jak możesz pożywać sarnę i jelenia, których jednak zwierząt nie godzi się składać na ofiary.

16. *Na ziemię, jako wodę wylejesz.* Jako rzecz pospolitą, żadnym obrzędem nieposwięconą.

17. *Nie będziesz mógł jeść dziesięciny.* Ś. Hier. na Ezech. r. 45, mówiąc o dziesięcinach, które się oddawały lewitom, tak pisze: *Były także i inne dziesięciny, które każdy z ludu Izr. oddzielał w swoich gumnach, aby pożywał je w mieście Jerozolimie, gdy przychodził do kościoła, i w przysionku kościoła, i zaprosił na te uczty kapłanów i lewitów.*

18. *We wszystkiem, do czego sięgniesz ręką twoję.* We wszystkich dobrach i majętnościach twoich.

loco, quem elegerit Dominus Deus tuus, tu et filius tuus et filia tua, et servus et famula, atque Levites, qui manet in urbibus tuis: et laetaberis et reficieris coram Domino Deo tuo in cunctis, ad quae extenderis manum tuam.

19. Cave ne derelinquas Levitem in omni tempore, quo versaris in terra.

20. Quando dilataverit Dominus Deus tuus terminos tuos, sicut locutus est tibi, et volueris vesci carnibus, quas desiderat anima tua: (*Gen. 28, 14. Exod. 34, 24. Infr. 19, 8.*)

21. locus autem, quem elegerit Dominus Deus tuus, ut sit nomen ejus ibi, si procul fuerit, occides de armentis et pecoribus, quae habueris, sicut praecepi tibi, et comedes in oppidis tuis, ut tibi placet.

22. Sicut comeditur caprea et cervus, ita vesceris eis: et mundus et immundus in commune vescentur.

23. Hoc solum cave, ne sanguinem comedas: sanguis enim eorum pro anima est: et idcirco non debes animam comedere cum carnibus:

24. sed super terram fundes quasi aquam,

25. ut bene sit tibi et filiis tuis post te, cum feceris, quod placet in conspectu Domini.

26. Quae autem sanctificaveris, et voveris Domino, tolles, et venies ad locum, quem elegerit Dominus:

27. et offeres oblationes tuas, carnem et sanguinem, super altare Domini Dei tui: sanguinem hostiarum fundes in altari, carnibus autem ipse vesceris.

28. Observa et audi omnia, quae ego praecipio tibi, ut bene sit tibi et filiis tuis post te in sempiternum, cum feceris, quod bonum est et placitum in conspectu Domini Dei tui.* (*Infr. 19, 1.*)

29. Quando disperdiderit Dominus Deus tuus ante faciem tuam gentes, ad quas ingredieris possidendas, et possederis eas, atque habitaveris in terra earum:*

30. cave ne imiteris eas, postquam te fuerint introeunte subversae, et requiras ceremonias earum, dicens: Sicut coluerunt gentes istae deos suos, ita et ego colam.

31. Non facies similiter Domino Deo tuo. Omnes

dźiesz, na mieyscu które obierze Pan Bóg twóy, ty y syn twóy, y córka twoia, y sługa, y służebnica, y Lewit, który mieszka w mieściech twoich: y będźiesz się weselił y posilał przed Panem Bogiem twoim, we wszytkim do czego ściągniesz rękę twoię.

19. Strzeż abyś nie opuszczał Lewity, przez wszytek czas którego mieszkasz na ziemi.

20. Gdy rozprzestrzeni Pan Bóg twóy granice twoie, iakoć powiedźiał, a będźiesz chćiał ieść mięsa którego pragnie dusza twoia:

21. a mieysce któreby obrał Pan Bóg twóy aby tam było imię iego, ieśli daleko będźie: zabiiesz z bydła y z drobiu które mieć będźiesz, iakomći przykazał, y będźiesz iadł w miasteczkach twoich iakoć się podoba.

22. Jako iedzą sarnę y ielenia, tak ono ieść będźiesz: y czysty iako y nieczysty pospołu ieść będą.

23. Tylko się tego strzeż, abyś krwie nie iadł, bo krew ich iest miasto dusze: y przetóż nie masz ieść dusze z mięsem:

24. ale na ziemię wyleiesz iako wodę,

25. aby się dobrze działo tobie y synóm twoim po tobie, gdy uczynisz co się podoba przed oczyma Pańskimi.

26. A co poświęćisz y poślubisz Panu, weźmiesz y przydźiesz na mieysce które obierze Pan:

27. y ofiaruiesz ofiary twoie, mięso y krew, na ołtarzu Pana Boga twego: krew ofiar wyleiesz na ołtarzu, a mięso sam ieść będźiesz.

28. Strzeżże a słuchay wszytkiego co ia przykazuię tobie, aby dobrze było tobie y synóm twoim po tobie na wieki, gdy będźiesz czynił co iest dobrego y przyiemnego przed oczyma Pana Boga twego.

29. Gdy wytraći Pan Bóg twóy przed obliczem twoim narody, do których wnidźiesz pośieść ie, a pośiędźiesz ie, y mieszkać będźiesz w ziemi ich,

30. strzeż abyś ich nie naśladował, gdy na twoie weszćie będą wygładzeni, y nie pytał się o Ceremoniach ich mówiąc: Jako chwalili ći narodowie bogi swoie, tak y ia chwalić będę.

31. Nie uczynisz tak Panu Bogu twemu. Wszyt-

---

20. *Gdy rozprzestrzeni Bóg granice twoje.* Mowa tu o rozszerzeniu granic obiecanem Abrahamowi (Gen. 15, 18) aż do rzeki Eufratu, co z powodu niewierności Izraelitów nie przyszło do skutku, albo tylko w części pod Dawidem i Salomonem.

21. *A miejsce któreby obrał Pan Bóg twój.* Ci, którzy wydawali publiczną ucztę, podczas uroczystości, bydlęta, których mięso mieli pożywać, zwykle zabijali przy kościele przez kapłanów; dla tego tym, którzy urządzali takie uczty zostając w wielkiéj odległości od miasta gdzie się znajdował kościoł lub przybytek, pozwolono tu zabijać owe bydlęta bez pośrednictwa kapłanów, krew tylko i tłustość tych bydląt posyłali na ofiarę.

22. *Czysty jako i nieczysty pospołu jeść będą.* Rozumie się o nieczystym, nieczystotą prawną mniejszą, ta bowiem nie udzielała się przez dotknięcie, nie zaś o nieczystocie większéj, jakimi byli dotykający się trupa, cierpiący płynienie nasienia, trędowaci, niewiasty położnicze i chore na peryody; chociaż bowiem ci mogli to mięso pożywać, lecz jednakże nie razem z innymi, chybaby równą nieczystotą była dotknięta cała rodzina, jak np. dla dotknięcia trupa.

23. *Krew ich miasto duszy.* Patrz Genes. 9. 5.

26. *A co poświęcisz i poślubisz Panu.* To co raz już z obowiązku, już ze ślubu dobrowolnego, poświęcisz i oddzielisz na pożywanie podczas uczty religijnéj, będziesz je pożywał na miejscu przed Panem, w. 17 i 18.

enim abominationes, quas aversatur Dominus, fecerunt diis suis, offerentes filios et filias, et comburentes igni.

32. Quod praecipio tibi, hoc tantum facito Domino, nec addas quidquam, nec minuas.

kie bowiem brzydliwości, których nienawidzi Pan czynili Bogom swoim, ofiaruiąc syny y córki, y paląc ogniem.

32. Co przykazuię tobie, to tylko czyń Panu: a nic nie przydaway ani umnieyszay.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 12.** w. 32. *Co przykazuję tobie, to tylko czyń.* To jest, nie czyń inaczéj niż ja tobie rozkazuję, przydając albo umniejszając w tém co ja rozkazuję. Jako na przykład: Kiedyby kto dwu baranków na Wielkanoc ofiarował, albo tylko połowicę, tenby nie czynił jako mu rozkazano. Albo kiedyby kto ofiarował insze bydlę niż opisano w zakonie, ten odmienia i psuje przykazania. Czytaj też wyżéj 4. *ver.* 2. i w *Mądrości* 30. *ver.* 6.

CAPUT XIII.

ROZDZIAŁ 13.

O niesłuchaniu fałszywych proroków, i karach na nich.

1. Si surrexerit in medio tui prophetes, aut qui somnium vidisse se dicat, et praedixerit signum atque portentum,

2. et evenerit, quod locutus est, et dixerit tibi: Eamus, et sequamur deos alienos quos ignoras, et serviamus eis:

3. non audies verba prophetae illius aut somniatoris: quia tentat vos Dominus Deus vester, ut palam fiat, utrum diligatis eum an non, in toto corde, et in tota anima vestra.

4. Dominum Deum vestrum sequimini, et ipsum timete, et mandata illius custodite, et audite vocem ejus: ipsi servietis, et ipsi adhaerebitis.

5. Propheta autem ille aut fictor somniorum interficietur: quia locutus est, ut vos averteret a Domino Deo vestro, qui eduxit vos de terra Aegypti, et redemit vos de domo servitutis, ut errare te faceret de via, quam tibi praecepit Dominus Deus tuus: et auferes malum de medio tui.

6. Si tibi voluerit persuadere frater tuus, filius matris tuae, aut filius tuus vel filia, sive uxor, quae est in sinu tuo, aut amicus, quem diligis ut animam tuam, clam dicens: Eamus, et serviamus diis alienis, quos ignoras tu, et patres tui,

7. cunctarum in circuitu gentium, quae juxta vel procul sunt, ab initio usque ad finem terrae,

8. non acquiescas ei, nec audias, neque parcat ei oculus tuus, ut miserearis et occultes eum,

9. sed statim interficies: sit primum manus tua super eum, et postea omnis populus mittat manum. *(Infr. 17, 7.)*

10. Lapidibus obrutus necabitur: quia voluit te abstrahere a Domino Deo, tuo, qui eduxit te de terra Aegypti de domo servitutis:

1. Jeśli powstanie w pośrzodku ćiebie Prorok, abo któryby mówił że sen widział y opowiedziałby znak y cudo,

2. a stało by się tak iako powiedział y rzekłćiby: Pódźmy a naśladuymy bogów obcych których nieznasz, a służmy im:

3. nie usłuchasz słów onego proroka abo widosna: bo kuśi was Pan Bóg wasz aby iawno było ieśli go miłuiećie czy nie, ze wszytkiego serca, y ze wszytkiéy dusze waszéy.

4. Pana Boga waszego naszladuyćie, a iego się bóyćie, y strzeżćie przykazania iego, y słuchayćie głosu iego: iemu służyć będźiećie, y iego się będźiećie trzymać.

5. A on prorok abo snów wymyślacz zabit będźie: bo mówił aby was odwiódł od Pana Boga waszego, który was wywiódł z ziemie Egyptskiéy, y odkupił was z domu niewoléy, aby ćię uwiódł w błąd z drogi, którą tobie przykazał Pan Bóg twóy: a zniesiesz złe z pośrzód siebie.

6. Jeśliby ćię chćiał namówić brat twóy syn matki twoiéy, abo syn twóy, abo córka, abo żona ktora iest na łonie twoim, abo przyiaćiel którego miłuiesz iako duszę swoię, potaiemnie mówiąc: Pódźmy, a służmy bogom cudzym, których nie znasz ty, y oycowie twoi,

7. wszytkich w okół narodów którzy blisko abo daleko są od początku aż do końca ziemie,

8. nieprzyzwalay mu, ani słuchay, ani mu niech nie przepuscza oko twoie, żebyś się nad nim zmiłował, y zataił go,

9. ale natychmiast zabiiesz, niechay naprzód będźie na nim ręka twoia, a potym wszytek lud niech puści rękę.

10. Kamieńmi utłoczon zabit będźie: bo ćię chćiał oderwać od Pana Boga twego, który ćię wywiódł z ziemie Egyptskiéy, z domu niewoléy:

---

32. *To tylko czyń.* Patrz Wujka.

R. 13.— 1. *Prorok.* Fałszywy, który udaje prawdziwego. Albo prorok prawdziwy, jeśliby sam zostawszy przewrótnym, drugich chciał skazić.

2. *Których nie znasz.* Których dotąd nie czciłeś, i nie miałeś za bogi.

3. *Kusi.* Dozwala, iżbyście byli kuszeni.— *Aby jawno była.* Hebr., *dla poznania*, bo Bóg postępuje na wzór kuszącego i badającego, czyli chcącego się dowiedzieć.

5. *Z drogi.* Ze sposobu życia i służenia Bogu.

9. *Natychmiast zabijesz.* Nie prywatną powagą, ale donaszając zbrodnię sędziom.— *Niechaj najprzód będzie na nim ręka twoja.* Zaczynająca go kamienować, jak pow. niż. 17, 7.

11. ut omnis Israel audiens timeat, et nequaquam ultra faciat quippiam hujus rei simile.

12. Si audieris in una urbium tuarum, quas Dominus Deus tuus dabit tibi ad habitandum, dicentes aliquos:

13. Egressi sunt filii Belial de medio tui, et averterunt habitatores urbis suae, atque dixerunt: Eamus, et serviamus diis alienis quos ignoratis:

14. quaere sollicite et diligenter, rei veritate perspecta, si inveneris certum esse quod dicitur, et abominationem hanc operе perpetratam,

15. statim percuties habitatores urbis illius in ore gladii, et delebis eam ac omnia, quae in illa sunt, usque ad pecora:

16. quidquid etiam supellectilis fuerit, congregabis in medio platearum ejus, et cum ipsa civitate succendes ita, ut universa consumas Domino Deo tuo, et sit tumulus sempiternus. Non aedificabitur amplius,

17. et non adhaerebit de illo anathemate quidquam in manu tua: ut advertatur Dominus ab ira furoris sui, et misereatur tui, multiplicetque te, sicut juravit patribus tuis,

18. quando audieris vocem Domini Dei tui, custodiens omnia praecepta ejus, quae ego praecipio tibi hodie, ut facias, quod placitum est in conspectu Domini Dei tui.

11. aby wszytek Izrael usłyszawszy bał się, a żadną miarą więcéy nie czynił nic téy rzeczy podobnego.

12. Jeśli usłyszysz w iednym miast twoich, które Pan Bóg twóy da tobie ku mieszkaniu, niektóre mówiące:

13. Wyszli synowie Belial z pośrzodku ćiebie, y odwrócili obywatele miasta swego y rzekli: Podźmy a służmy cudzym bogom ktorych nieznaćie:

14. pytay się usilnie y z pilnością: dowiedźiawszy się prawdy, ieśli naydźiesz że pewna co powiadaią y że ta brzydłość skutkiem się wypełniła:

15. wnet wybiiesz obywatele miasta onego w paszcęce miecza, y zgładźisz ie, y wszytko co w nim iest aż do bydlęćia:

16. cokólwiekby też było sprzętu, zgromadźisz w pośrzód ulic iego, y z samym miastem zapalisz, tak żebyś wszytko zniszczył Panu Bogu twemu, y było grobem wiekuistym, nie będźie więcéy budowane,

17. ani przylgnie nic do ręki twéy z onego przeklęctwa: aby się odwrócił Pan od gniewu zapalczywości swoiéy, y smiłował się nad tobą, y rozmnożył ćię iako przyśiągł oycóm twoim:

18. gdy będźiesz słuchał głosu Pana Boga twego, strzegąc wszytkiego przykazania iego, które ia dźiś przykazuię tobie, abyś czynił co się podoba przed oczyma Pana Boga twego.

CAPUT XIV.

ROZDZIAŁ 14.

O nienaśladowaniu obrzędów pogrzebowych pogan, rozeznawaniu zwierząt czystych od nieczystych, i oddawaniu dziesięcin.

1. Filii estote Domini Dei vestri: non vos incidetis, nec facietis calvitium super mortuo,

2. quoniam populus sanctus es Domino Deo tuo, et te elegit, ut sis ei in populum peculiarem de cunctis gentibus, quae sunt super terram. (*Supr. 7, 6. Infr. 26, 18.*)

3. Ne comedatis quae immunda sunt.

4. Hoc est animal, quod comedere debetis: Bovem et ovem et capram, (*Lev. 11, 4.*)

5. cervum et capream, bubalem, tragelaphum, pygargum, orygem, camelopardalum.

6. Omne animal, quod in duas partes findit ungulam, et ruminat, comedetis.

7. De his autem, quae ruminant et ungulam non findunt, comedere non debetis, ut camelum, lepo-

1. Synami bądźćie Pana Boga waszego: Nie będźiećie się rzezać, ani czynić będźiećie łysiny nad umarłym,

2. boś lud święty iest Panu Bogu twemu, a ćiebie obrał, abyś mu był za lud osobliwy, ze wszytkich narodów którzy są na źiemi.

3. Nie iadaycie rzeczy które nieczyste są.

4. Ten iest zwierz, który ieść będźiećie: Wołu y owcę y kozę,

5. ielenia y sarnę, bawoła, dźiką kozę, łanią, oryxa, y wielbłądoparda.

6. Wszelkie zwierzę które dźieli na dwoię kopyto, a przeżuwa, ieść będźiećie.

7. A z tych zaś które przeżuwaią ale kopyta nie dźielą, ieść nie macie: iako wielbłąda, zaiąca, ié-

13. *Synowie Belial.* Ludzie bezbożni, złoczyńcy, diabelscy, jakby mężowie bez jarzma, od *beli, hol*, bez jarzma, albo co to samo znaczy, *żyjący bez prawa, przestępcy, najbezbożniejsi.* Belial bierze się niekiedy w P. S. za diabła. Tak, III Reg. 21, 13, zamiast *synów Belial*, S. Hier. tłumaczy *synom diabła.*

15. *Wnet wybiiesz.* T. j. po wydaniu wyroku klątwy przez starszych, a najprzód przez arcykapłana: do niego bowiem należy poprzednie zbadanie téj prawdy.

16. *Grobem wiekuistym.* Nigdy miasto to nie ma być odbudowane.

17. *Ani przylgnie nic do ręki twojéj.* Nic z tego dla siebie nie zachowasz.

R. 14.— 1. *Synami bądźcie Pana Boga waszego.* To samo temi słowy oznacza się co gdzieindziéj, gdy się mówi: *Świętymi bądźcie, bom ja święty jest.* Lev. 11, 44 i t. p.— *Nie będziecie się rzezać.* Lev. 19, 27 i 28.

6. *Wszelkie zwierzę, które dzieli kopyto*, etc. O dziesięciu gatunkach takich zwierząt wspomniano w dwóch wierszach poprzedzających; lecz bez wątpienia i do wielu innych to się odnosi.

7. *Wielbląda, zająca.* Patrz Lev. 1, 11.

rem, choerogrillum: haec quia ruminant, et non dividunt ungulam, immunda erunt vobis.

8. Sus quoque, quoniam dividit ungulam, et non ruminat, immunda erit: carnibus eorum non vescemini, et cadavera non tangetis.

9. Haec comedetis ex omnibus quae morantur in aquis: Quae habent pinnulas et squamas, comedite:

10. quae absque pinulis et squamis sunt, ne comedatis, quia immunda sunt.

11. Omnes aves mundas comedite.

12. Immundas ne comedatis: Aquilam scilicet, et gryphem et haliaeetum,

13. ixion et vulturem ac milvum juxta genus suum:

14. et omne corvini generis,

15. et struthionem ac noctuam et larum atque accipitrem juxta genus suum:

16. herodium ac cygnum et ibin,

17. ac mergulum, porphyrionem et nycticoracem,

18. onocrotalum et charadrium, singula in genere suo: upupam quoque et vespertilionem.

19. Et omne quod reptat et pennulas habet, immundum erit, et non comedetur.

20. Omne quod mundum est, comedite.

21. Quidquid autem morticinum est, ne vescamini ex eo. Peregrino, qui intra portas tuas est, da ut comedat, aut vende ei: quia tu populus sanctus Domini Dei tui es. Non coques hoedum in lacte matris suae. *(Exod. 34, 26.)*

22. Decimam partem separabis de cunctis fructibus tuis, qui nascuntur in terra per annos singulos,

23. et comedes in conspectu Domini Dei tui in loco, quem elegerit, ut in eo nomen illius invocetur, decimam frumenti tui, et vini et olei et primogenita de armentis et ovibus tuis: ut discas timere Dominum Deum tuum omni tempore.

24. Cum autem longior fuerit via, et locus, quem elegerit Dominus Deus tuus, tibique benedixerit, nec potueris ad eum haec cuncta portare,

25. vendes omnia, et in pretium rediges, portabisque manu tua, et proficisceris ad locum, quem elegerit Dominus Deus tuus:

26. et emes ex eadem pecunia, quidquid tibi placuerit, sive ex armentis, sive ex ovibus, vinum quoque et siceram, et omne quod desiderat anima tua: et comedes coram Domino Deo tuo, et epulaberis tu et domus tua:

27. et Levites, qui intra portas tuas est: cave

ża: te iż przeżuwają a kopyta nie dzielą, nieczyste wam będą.

8. Świnia też, że dzieli kopyto a nie przeżuwa, nieczysta będźie, mięsa ich ieść nie będźiecie, a ścierwu się nie dotkniecie.

9. To ieść będźiecie ze wszytkich mieszkaiących w wodźie: które maią skrzelle y łuski, iedźcie:

10. które bez skrzel y łuski są, nie iedźcie, bo są nieczyste.

11. Wszytkie ptaki czyste iedźcie.

12. Nieczystych nie iedźcie: to iest, Orła y Grypha, y Orła morskiego,

13. ixiona y Sempa y Kanie według rodzaiu swego:

14. y wszego rodzaiu kruczego,

15. y strusa y sowy y łyski, y iastrząba, według rodzaiu swego:

16. herodiona y łabędźia, y ibę,

17. y nórka, porphyriona, y nocnego kruka,

18. bąka, y Charadriona, każde według rodzaiu swego: dudka też y nietoperza.

19. Y wszelkie które płaza a skrzydełka ma, nieczyste będźie, y nie będźie iedźiono.

20. Wszelkie co czyste iest, iedźcie.

21. A cokolwiek zdechliną iest, nie iedźcie z niego. Przychodniowi, który iest między bramami twymi, day żeby iadł, abo mu przeday: boś ty iest lud święty Pana Boga twego. Niewarz koźlęcia w mléku matki iego.

22. Dźieśiątą część oddźielisz ze wszytkich pożytków twoich które się rodzą na źiemi na każdy rok,

23. y będźiesz iadł przed oczyma Pana Boga twego na mieyscu, które obierze, aby na nim wzywano imienia iego, dźieśięćinę zboża twego y wina y oliwy, y pierworodne z bydła y z owiec twoich: abyś się nauczył bać Pana Boga twego na każdy czas.

24. A gdy dalsza będźie droga, y mieysce któreby obrał Pan Bóg twóy, y błogosławiłći, a nie będźiesz mógł do niego tych wszytkich rzeczy donieść,

25. przedasz wszytko, y w pieniądze obrócisz, y ponieśiesz ręką twoią, y póydźiesz na mieysce któreby obrał Pan Bóg twóy:

26. y kupisz z tychże pieniędzy cokolwiekći się będźie podobało, bądź z wołów, bądź z owiec, wina też y sicery, y wszego ćzego pożąda dusza twoia: a będźiesz iadł przed Panem Bogiem twoim, y będźiesz używał ty y dóm twóy,

27. y Lewit który iest między bramami twemi:

---

21. *Cokolwiek zdechliną jest.* Rozumie ze zwierząt czystych, o nieczystych bowiem nie było potrzeby przykazywać. Patrz Lev. 11, 39. Pod zdechliną należy rozumieć i to, co jakim przypadkiem, jak ze spadnięcia, z zaduszenia w wodzie, i t. p. straciło życie.— *Przychodniowi daj... aby jadł.* Poganinowi trwającemu w poganizmie, którego nie obowiązuje prawo o pokarmach czystych i nieczystych.— *Boś ty jest lud święty.* Któremu niewypada czynić nic nie przystojnego: to zaś, dla przepisu prawa, jest nieprzyzwoite i niegodziwe.

21. *Nie warz koźlęcia w mleku.* Patrz Exod. 23, 19.

22. *Dziesiątą część.* Patrz Wujka.

24. *I błogosławił ci.* Powiększył roczny twój przychód, a ztąd i pomnożyłaby się ilość tych dóbr, które masz nieść do miasta świętego.

26. *Sicery.* Patrz Wujka.

27. *Levita, który jest między bramami twemi.* Który mieszka w twojém mieście.

ne derelinquas eum, quia non habet aliam partem in possessione tua.

28. Anno tertio separabis aliam decimam ex omnibus, quae nascuntur tibi eo tempore, et repones intra januas tuas.

29. Venietque Levites, qui aliam non habet partem nec possessionem tecum, et peregrinus ac pupillus et vidua, qui intra portas tuas sunt, et comedent et saturabuntur: ut benedicat tibi Dominus Deus tuus in cunctis operibus manum tuarum, quae feceris.

strzeż abyś go nie opuszczał, bo niéma innéy części w ośiadłości twoiéy.

28. Roku trzeciego odłączysz drugą dźieśięćinę ze wszego coć się rodźi na on czas, y odłożysz w domu swoim.

29. Y przydźie Lewit, który niéma inszéy części ani ośiadłości z tobą, y przychodźień y śirota y wdowa, którzy są między bramami twemi, y będą ieść, y nasycą się: abyć błogosławił Pan Bóg twóy we wszytkich sprawach rąk twoich, które czynić będźiesz.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 14. w. 22. *Dziesiątą część oddzielisz.* Trojaką dziesięcinę lud dawał. Pierwszą dawali samym Lewitom. Drugą też Lewitom, ale téj pożywali z nimi ludzie, gdy trzy kroć do roku chodzili do Kościoła. A te dwie dziesięcinie dawali co rok. Trzecią dawali tylko trzeciego roku ubogim i Lewitom w swojem mieście *ver.* 8. Bo dziesięciny dorocznie dawano Lewitom, którzy służyli w kościele. A inszym którzy nie służyli dawano roku trzeciego, jako masz niżéj, 18. *ver.* 7.

26. *Sicery.* Sicerą, w żydowskim zową wszelki napój, który upoić może, chociaby że zboża była, albo z jabłek, albo z miodu, albo jakożkolwiekby woda ufarbowana była, to wszystko jest sicera.

CAPUT XV.

ROZDZIAŁ 15.

O obchodzie roku siódmego, ofiarowaniu pierworodnych i t. d.

1. Septimo anno facies remissionem,

2. quae hoc ordine celebrabitur: Cui debetur aliquid ab amico vel proximo ac fratre suo, repetere non poterit, quia annus remissionis est Domini.

3. A peregrino et advena exiges: civem et propinquum repetendi non habebis potestatem.

4. Et omnino indigens et mendicus non erit inter vos: ut benedicat tibi Dominus Deus tuus in terra, quam traditurus est tibi in possessionem.

5. Si tamen audieris vocem Domini Dei tui, et custodieris universa quae jussit, et quae ego hodie praecipio tibi, benedicet tibi, ut pollicitus est.

6. Foenerabis gentibus multis, et ipse a nullo accipies mutuum. Dominaberis nationibus plurimis, et tui nemo dominabitur.

7. Si unus de fratribus tuis, qui morantur intra portas civitatis tuae in terra, quam Dominus Deus tuus daturus est tibi, ad paupertatem venerit: non obdurabis cor tuum, nec contrahes manum,

8. sed aperies eam pauperi et dabis mutuum, quo eum indigere perspexeris. *(Luc. 6, 34.)*

1. Siódmego Roku, będźiesz czynił odpust,

2. który tym porządkiem obchodzony będźie: Któremu co winien przyiaćiel albo bliźni y brat iego, nie będźie się mógł upominać, bo iest Rok odpuszczenia Pańskiego.

3. Od gośćia y przychodnia wyćiągać będźiesz: u sąśiada y bliskiego nie będźiesz miał mocy upominać się.

4. A zgoła ubogi y żebrak nie będźie między wami: aby tobie błogosławił Pan Bóg twóy w źiemi którąć da w ośiadłość.

6. Jeśli iednak będźiesz słuchał głosu Pana Boga twego, a strzegł wszytkiego coć roskazał, y co ia dźiś przykazuię tobie: błogosławićći będźie, iako obiecał.

6. Będźiesz pożyczał wielóm narodóm, a sam u żadnego pożyczać nie będźiesz. Będźiesz panował nad wielą narodów, a nad tobą nikt panować nie będźie.

7. Jeśli ieden z braćiéy twoiéy, którzy mieszkaią między bramami miasta twego, w źiemi którąć da Pan Bóg twóy, do ubostwa prziydźie: nie zatwardźisz serca twego, ani śćiśniesz ręki,

8. ale ią otworzysz ubogiemu, y pożyczysz czego baczysz że potrzebuie.

---

28. *Roku trzeciego.* Po trzech latach, w ostatnim z trzech lat. — *Drugą dziesięcinę.* Téj dziesięciny nie trzeba było zanosić do miejsca, gdzie się znajdował kościoł, lub przybytek; lecz powinna była być rozdzielona pomiędzy lewitów i ubogich tego miejsca, gdzie mieszkał dający dziesięcinę.

29. *I będą jeść, i nasycą się.* Téj dziesięciny nie był uczęstnikiem w pożywaniu ten, kto ją dawał ze swoich dóbr, jak był tych, które zanosił na uczty religijne.

R. 15.— 2. *Przyjaciel, albo bliźni i brat jego.* Mowa tu o Izraelicie, który z pochodzenia jest bratem, a więc przyjacielem i bliźnim; prozelici bowiem nie byli oswobodzeni w roku siódmym od długów, a tylko Hebrajczycy.

3. *Od gościa i przychodnia wyciągać będziesz.* Choćby był prozelitą, możesz domagać się.— *U sąsiada i bliźkiego.* Żyda z pochodzenia.

4. *Ubogi i żebrak nie będzie między wami.* Nie jest to obietnica, albo błogosławienstwo, lecz przykazanie; iżby niedopuszczali tego, żeby znajdował się żebrak, zapobiegając temu przez jałmużny, a przynajmniéj pożyczki. Znajdowali się wprawdzie ubodzy, którzy prywatnie domagali się wsparcia, jak widać z w. 11, lecz publicznych żebraków, zbierających jałmużnę, nie było, jak jest i teraz w krajach dobrze urządzonych. P. W.

5. *Ja dziś przykazuję tobie.* O dawaniu pożyczek, i obowiązku darowania długów w roku siódmym.

6. *Będziesz pożyczał.* Bo będziesz obfitował we wszystko.

9. Cave ne forte subrepat tibi impia cogitatio, et dicas in corde tuo: Appropinquat septimus annus remissionis, et avertas oculos tuos a paupere fratre tuo, nolens ei quod postulat mutuum commodare: ne clamat contra te ad Dominum, et fiat tibi in peccatum.

10. Sed dabis ei, nec ages quidpiam callide in ejus necessitatibus sublevandis: ut benedicat tibi Dominus Deus tuus in omni tempore, et in cunctis ad quae manum miseris.

11. Non deerunt pauperes in terra habitationis tuae, idcirco ego praecipio tibi, ut aperias manum fratri tuo egeno et pauperi, qui tecum versatur in terra.

12. Cum tibi venditus fuerit frater tuus Hebraeus, aut Hebraea, et sex annis servierit tibi, in septimo anno dimittes eum liberum: *

13. et quem libertate donaveris, nequaquam vacuum abire patieris:

14. sed dabis viaticum de gregibus et de area et torculari tuo, quibus Dominus Deus tuus benedixerit tibi. * *(Exod. 21, 2.)*

15. Memento quod et ipse servieris in terra Aegypti, et liberaverit te Dominus Deus tuus, et idcirco ego nunc praecipio tibi.

16. Sin autem dixerit: Nolo egredi: eo quod diligat te, et domum tuam, et bene sibi apud te esse sentiat:

17. assumes subulam, et perforabis aurem ejus in janua domus tuae, et serviet tibi usque in aeternum: ancillae quoque similiter facies.

18. Non avertas ab eis oculos tuos, quando dimiseris eos liberos: quoniam juxta mercedem mercenarii per sex annos servivit tibi: ut benedicat tibi Dominus Deus tuus in cunctis operibus quae agis.

19. De primogenitis, quae nascuntur in armentis, et in ovibus tuis, quidquid est sexus masculini, sanctificabis Domino Deo tuo. Non operaberis in primogenito bovis, et non tondebis primogenita ovium.

20. In conspectu Domini Dei tui comedes ea per annos singulos in loco, quem elegerit Dominus, tu et domus tua.

21. Sin autem habuerit maculam, vel claudum fuerit, vel caecum, aut in aliqua parte deforme vel debile, non immolabitur Domino Deo tuo: *(Lev. 22, 21.)*

22. Sed intra portas urbis tuae comedes illud:

9. Strzeż abyć snać nie wkradła się myśl niezbożna, y żebyś nie rzekł w sercu swym: Nadchodzi śiódmy rok odpuszczenia: a odwróciłbyś oczy twe od ubogiego brata twego, niechcąc mu czego żąda pożyczyć: by nie wołał przeciwko tobie do Pana, a obrociłoćby się w grzech.

10. Ale mu dasz: a nie uczynisz nic chytrze w założeniu potrzeb iego: aby tobie błogosławił Pan Bog twóy na wszelki czas, y na wszem do czego ściągniesz rękę.

11. Nie zeydźie na ubogich w ziemi mieszkania twego: przeto ia roskazuię tobie, abyś otwarzał rękę bratu twemu potrzebuiącemu y ubogiemu, który z tobą mieszka w ziemi.

12. Gdyć będzie przedany brat twóy Hebreyczyk abo Hebreianka, a służyćći będzie sześć lat, śiodmego roku wolnym go wypuścisz:

13. a którego wolnością daruiesz, żadnym sposobem próżnym mu odeyść nie dopuścisz:

14. ale mu dasz na drogę z owiec, y z boiowiska y z prasy twoiey, któremi Pan Bóg twóy błogosławił tobie.

15. Pamiętay żeś y sam służył w ziemi Egyptskiey, a wybawił ćię Pan Bog twóy, y przetoż ia teraz przykazuię tobie.

16. A ieśli rzecze: Niechcę wyniść: przeto iż ćię miłuię y dóm twóy: a baczy że się ma dobrze u ćiebie:

17. weźmiesz szydło, a przekolesz ucho iego we drzwiach domu twego, y będźie tobie służył na wieki: służebnicy też także uczynisz.

18. Nie odwracay od nich oczu twoich, gdy ie wolno puścisz: bo wedle myta naiemnika przez sześć lat służył tobie: abyć błogosławił Pan Bóg twóy we wszytkich sprawach ktore czynisz.

19. Z pierworodnych które się rodzą w bydle y w owocach twoich: cokolwiek iest płci samczey poświęcisz Panu Bogu twemu. Nie będziesz robił pierworodnym krowy, ani będziesz strzygł pierworodnych owiec.

20. Przed oczyma Pana Boga twego będziesz ie iadł na każdy rok na mieyscu które obierze Pan, ty y dóm twóy.

21. A ieśliby miało wadę, abo chrome było, abo ślepe, abo na którym członku szpetne abo ułomne: nie będźie ofiarowane Panu Bogu twemu:

22. Ale między bramami miasta twego ziesz ie,

---

9. *Obrócilоćby się w grzech.* Abyś nie ściągnął gniewu, i kary Boga; grzech kładzie się za karę grzechu.

10. *Nie uczynisz nic chytrze.* Nie pożyczając mu, z obawy nadchodzącego siódmego roku.

12. *Wolnym go puścisz.* Patrz Exod. 21, 2, i 21.

17. *Służebnicy też także uczynisz.* To się odnosi do datku na drogę (w. 14), nie do przekłócia ucha, czego służebnicom nie czyniono; patrz Ex. 21, 7.

18. *Nie odwracaj od nich oczu twoich.* Nie obchodź się z niemi przykro i nieludzko.— *Bo wedle mytu najemnika... służył tobie.* Służył tobie sześć lat, tak samo jak najemnik, któremu musiałbyś zapłacić, jeślibyś go najmował. Słuszna przeto jest, abyś i słudze usamowolnionemu dał co na drogę, w miejsce zapłaty. Albo myśl ta: najemnicy na trzy lata zwykli byli wynajmywać swoję pracę, jak się wnosi to z Is. r. 16, 14; niech więc nie będzie dla cię przykro w roku siódmym udarować twego sługę wolnością i darami, albowiem służył ci dwakroć dłużéj, niż zwykli czynić najemnicy.

19. *Nie będziesz robił pierworodnym krowy.* Mowa tu o pierworodnych rodzaju żeńskiego; albowiem mówi o tych pierworodnych, z których mógł pożywać i laik, jak wid. z w, nast.; pierworodne bowiem z samców całe należały do Boga i kapłanów, tak iż nic nie pozostawało dla ofiarującego je; przeciwnie zaś, gdy składano ofiary zapokojne z pierwordnych samic.

22. *Ale między bramami.* Zabijając je porządkiem zwyczajnym i pospolitym, nie religijnym.— *Tak czysty*

tam mundus quam immundus similiter vescentur eis, quasi caprea, et cervo.

23. Hoc solum observabis, ut sanguinem eorum non comedas, sed effundes in terram quasi aquam.

tak czysty iako y nieczysty iednako ieść ie będzie, iako sarnę abo ielenia.

23. To tylko zachowasz, abyś krwie ich nie iadł, ale ią wyleiesz na ziemię iako wodę.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 15. w. 4.** *Ubogi i żebrak.* Jakoby rzekł: Nie dopuszczaj ubogim żebrać ale je ratuj; gdzie bogate upomina, aby jałmużny ubogim dawali hojnie, gdyż Pan Bóg miał im dać wszystkiego dostatek, aby i drugich ratowali. Wszakże nie zakazuje ubogiemu w niedostatku żebrać, dla tego przydaje niżej *v.* 11. Nie zejdzie na ubogich w ziemi, i w Ewangelii czytamy o wielu żebrakach *Jan* 9. *Łuk.* 16. i 18. *w Dziejach.* 3.

CAPUT XVI.

ROZDZIAŁ 16.

O uroczystościach Wielkanocy, Zielonych Swiątek, Kuczek, i o Sędziach.

1. Observa mensem novarum frugum, et verni primum temporis, ut facias Phase Domino Deo tuo: quoniam in isto mense eduxit te Dominus Deus tuus de Aegypto nocte.

2. Immolabisque Phase Domino Deo tuo de ovibus, et de bobus in loco, quem elegerit Dominus Deus tuus, ut habitet nomen ejus ibi.

3. Non comedes in eo panem fermentatum: septem diebus comedes absque fermento, afflictionis panem, quoniam in pavore egressus es de Aegypto: ut memineris diei egressionis tuae de Aegypto, omnibus diebus vitae tuae.

4. Non apparebit fermentum in omnibus terminis tuis septem diebus, et non remanebit de carnibus ejus, quod immolatum est vespere in die primo, usque mane.

5. Non poteris immolare Phase in qualibet urbium tuarum, quas Dominus Deus tuus daturus est tibi:

6. sed in loco, quem elegerit Dominus Deus tuus, ut habitet nomen ejus ibi: immolabis Phase vespere ad solis occasum, quando egressus es de Aegypto.

7. Et coques, et comedes in loco, quem elegerit Dominus Deus tuus, maneque consurgens vades in tabernacula tua.

8. Sex diebus comedes azyma: et in die septima, quia collecta est Domini Dei tui, non facies opus.

1. Zachoway mieśiąc nowego zboża, y pierwszy czas wiosny, abyś czynił Phase Panu Bogu twemu: bo w tym mieśiącu wywiodł cię Pan Bóg twóy z Egyptu w nocy.

2. Y będźiesz ofiarował Phase Panu Bogu twemu z owiec y z wołów na mieyscu które obierze Pan Bóg twoy, aby tam mieszkało imię iego.

3. Nie będźiesz w nie iadł chleba kwaszonego: Siedm dni będźiesz iadł bez kwasu, chleb utrapienia, boś w strachu wyszedł z Egyptu: abyś pamiętał na dźień wyszćia twego z Egyptu, po wszytkie dni żywota twego.

4. Nie ukaże się kwas we wszech granicach twoich przez śiedm dni, y nie zostanie z mięsa tego, co ofiarowano iest wieczór dnia pierwszego, aż do zarania.

5. Nie będźiesz mógł ofiarować Phase w którymkolwiek mieśćie twoim, które Pan Bóg twóy da tobie:

6. ale na mieyscu które obierze Pan Bóg twóy, aby tam przebywało imię iego, ofiaruiesz Phase w wieczor na zachodźie słońca, kiedyś wyszedł z Egyptu.

7. Y upieczesz, y ziesz na mieyscu które obierze Pan Bóg twóy, a rano wstawszy, póydźiesz do przybytków twoich.

8. Sześć dni będźiesz iadł przaśniki: a w dźień śiódmy, iż iest zebranie Pana Boga twego, roboty czynić nie będźiesz.

---

jako i nieczysty. Coby nie miało miejsca, jeśliby zwierzę było zabijane obrządkiem ofiar zapokojnych; z tego bowiem rodzaju ofiar pożywać mogli tylko czyści. Lev. 7, 20.

R. 16.— 1. *Mieśiąc nowego zboża.* Miesiąc Nizan, czyli marzec, w którym, w Palestynie, zaczynają rozkwitać kłosy jęczmienia; snopek tych kłosów ofiarowano w drugi dzień przaśników, Lev. 2, 14; i 23, 10.

2. *Phase... z owiec i z wołów.* Phase, t. j. ofiary wielkanocne, które rozkazano składać w to święto. Num. 28, 19.— *Aby tam mieszkało imię jego.* Aby tam był czczony Bóg, i wzywano imię jego.

3. *Nie będziesz jadł w nie.* T. j. z niem, z Phase.— *Chleba kwaszonego.* Przez wszystkie bowiem siedm dni wielkanocnych jedli chleb przaśny z barankiem, i innemi ofiarami, i ze zwyczajnemi takoż pokarmami. — *Chleb utrapienia.* Albo że był pomnikiem tych utrapień, jakich doświadczyli w Egipcie, albo że ten chleb przaśny jest niesmaczny, i ciężki dla żołądka. — *W strachu.* Hebr., *z pośpiechem;* jedno i drugie jest prawdziwe, i ze strachem i z pośpiechem wyszli, tak dalece, iż nie było czasu do zakwaszenia chleba.

5. *Ofiarować Phase.* Właściwie tak nazwane, t. j. baranka wielkanocnego. Tego mogli ofiarować tylko tam, gdzie się znajdował przybytek, lub kościoł.

6. *Kiedyś wyszedł.* Wyraz *kiedy* nieoznacza ściśle czasu wieczora, lub zachodu słońca, lecz całą noc, tak, iż myśl jest ta: ofiarujesz przy zachodzie słońca, ku wieczorowi nocy, którejś wyszedł z Egiptu. Albo pod imieniem wyjścia należy rozumieć przygotowanie do wyjścia.

7. *A rano wstawszy.* T. j. pierwszego poranku po skończonéj zupełnie uroczystości, albo nazajutrz po pożywaniu baranka, nie mogli przedsiębrać długiéj podróży, bo jeszcze był to dzień świąteczny.

8. *Sześć dni będziesz jadł przaśniki.* Siedm dni było przaśników; wyjęty tu dzień siódmy, o którym postanowił cóś szczególnego jeszcze dodać.— *Jest zebranie P. Boga.* O święcie Zebrania. Patrz Lev. 23, 36.

9. Septem hebdomadas numerabis tibi ab ea die, qua falcem in segetem miseris, (*Lev. 23, 15.*)

10. et celebrabis diem festum hebdomadarum Domino Deo tuo, oblationem spontaneam manus tuae, quam offeres juxta benedictionem Domini Dei tui:

11. et epulaberis coram Domino Deo tuo, tu, filius tuus, et filia tua, servus tuus, et ancilla tua, et Levites, qui est intra portas tuas, advena ac pupillus et vidua, qui morantur vobiscum, in loco quem elegerit Dominus Deus tuus, ut habitet nomen ejus ibi:

12. et recordaberis, quoniam servus fueris in Aegypto, custodiesque ac facies, quae praecepta sunt.

13. Solemnitatem quoque tabernaculorum celebrabis per septem dies, quando collegeris de area et torculari fruges tuas:

14. et epulaberis in festivitate tua, tu, filius tuus et filia, servus tuus et ancilla, Levites quoque et advena, pupillus ac vidua, qui intra portas tuas sunt.

15. Septem diebus Domino Deo tuo festa celebrabis in loco, quem elegerit Dominus: benedicetque tibi Dominus Deus tuus in cunctis frugibus tuis, et in omni opere manuum tuarum, erisque in laetitia.

16. Tribus vicibus per annum apperebit omne masculinum tuum in conspectu Domini Dei tui in loco quem elegerit: in solemnitate azymorum, in solemnitate hebdomadarum, et in solemnitate tabernaculorum. Non apparebit ante Dominum vacuus: (*Exod. 34, 20.*)

17. sed offeret unusquisque secundum quod habuerit juxta benedictionem Domini Dei sui, quam dederit ei.

18. Judices et magistros constitues in omnibus portis tuis, quas Dominus Deus tuus dederit tibi, per singulas tribus tuas: ut judicent populum justo judicio,

19. nec in alteram partem declinent. Non accipies personam, nec munera: quia munera excaecant oculus sapientum, et mutant verba justorum. (*Exod. 23, 8. Supr. 1, 17.*)

20. Juste quod justum est persequeris, ut vivas et possideas terram, quam Dominus Deus tuus dederit tibi.

21. Non plantabis lucum, et omnem arborem juxta altare Domini Dei tui.

22. Nec facies tibi, neque constitues statuam: quae odit Dominus Deus tuus.

9. Siedm tegodniów naliczysz sobie od onego dnia, którego sierp we zboże zapuścisz.

10. y będziesz obchodził święto Tegodniów Panu Bogu twemu, ofiarę dobrowolną ręki twoiey, którą ofiaruiesz według błogosławienia Pana Boga twego:

11. y będziesz używał przed Panem Bogiem twoim, ty y syn twóy, y córka twoia, sługa twóy y służebnica twoia, y Lewit który iest między bramami twymi, y przychodzień, y sirota, y wdowa ktorzy mieszkaią z wami, na mieyscu które obierze Pan Bog twoy, aby tam mieszkało imię iego:

12. y będziesz wspominał iżeś niewolnikiem był w Egypćie: y będziesz strzegł y czynił co przykazano.

13. Swięto też Kuczek obchodźić będziesz przez siedm dni, gdy zbierzesz z boiowiska y z prasy pożytki twoie:

14. y będziesz używał w święto twoie, ty y syn twóy, y corka, sługa twóy y służebnica, Lewit też y przychodzień, y sierota y wdowa, którzy są między bramami twymi.

15. Siedm dni Panu Bogu twemu święta obchodźić będziesz na mieyscu, które obierze Pan, y błogosławićći będźie Pan Bóg twóy we wszech urodzaiach twoich, y we wszelkiey sprawie rąk twoich, y będziesz w radości.

16. Trzy kroć do roku ukaże się każdy mężczyzna twóy przed oblicznością Pana Boga twego, na mieyscu ktore obierze: na święto Przaśników, na święto Tegodniów, y na święto Kuczek. Nie ukażesz się przed Panem próżny:

17. ale ofiaruie każdy wedle tego co będźie miał, podług błogosławieństwa Pana Boga swego, które mu da.

18. Sędźie y urzędniki postanowisz we wszytkich bramach twoich, któreć da Pan Bóg twóy w każdym pokoleniu twoim: aby sądźili lud sądem sprawiedliwym.

19. ani się na drugą stronę nie nachylali. Nie będziesz prziymował osób, ani brał darow: bo dary zaślepiaią oczy mądrych, a odmieniaią słowa sprawiedliwych.

20. Sprawiedliwie co iest sprawiedliwego konać będźiesz: abyś żył y posiadł źiemię, którąć da Pan Bóg twóy.

21. Nie będźiesz sadźił gaiu y wszelkiego drzewa przy ołtarzu Pana Boga twego.

22. Ani sobie udźiałasz, ani postanowisz słupa: których nienawidźi Pan Bóg twóy.

9. *Od dnia, którego sierp.* Oznacza się dzień ofiarowania snopka, który był drugim Wielkanocy, i szesnastym miesiąca Nizan. Lev. 23, 10.

11. *Będziesz używał przed Panem.* O tych uczetach p. wyż. 12, 17.

12. *Będziesz strzegł i czynił co przykazano.* Myśl jest: i dla tego będziesz zachowywał przykazania chętnie, przez pamięć na tyle odebranych dobrodziejstw.

13. *Swięto też Kuczek.* O którém Lev. 23, 33.

18. *Urzędniki.* Bonfreryusz, na Ex. 18, 25, sądzi, że to byli wyżsi jacyś sędziowie, przełożeni nad całém pokoleniem, albo przynajmniéj poradnicy, czuwający aby wszystko podług przepisu boskiego prawa się odbywało. — *W bramach twoich.* We wszystkich miastach i miejscach gdzie sądy się odbywały.

19. *Nie będziesz przyjmował osób.* To samo zdanie Exod. 25, 8.

21. *Nie będziesz sadził gaju.* Abyś nie zdawał się naśladować obrządki pogan, którzy na cześć swych bogów poświęcali gaje.

22. *Słupa.* Statui, jakie stawią poganie dla swych bogów, czyli bałwanów.

CAPUT XVII.

ROZDZIAŁ 17.

O karach na bałwochwalców, zasięganiu rady Arcykapłana, i sposobie wybierania króla.

1. Non immolabis Domino Deo tuo ovem, et bovem, in quo est macula, aut quippiam vitii: quia abominatio est Domino Deo tuo.

2. Cum reperti fuerint apud te intra unam portarum tuarum, quas Dominus Deus tuus dabit tibi, vir aut mulier, qui faciant malum in conspectu Domini Dei tui, et transgrediantur pactum illius,

3. ut vadant et serviant diis alienis, et adorent eos, solem et lunam, et omnem militiam caeli, quae non praecepi:

4. et hoc tibi fuerit nuntiatum, audiensque inquisieris diligenter, et verum esse repereris, et abominatio facta est in Israel:

5. educes virum ac mulierem, qui rem sceleratissimam perpetrarunt, ad portas civitatis tuae, et lapidibus obruentur.

6. In ore duorum, aut trium testium peribit, qui interficietur. Nemo occidatur, uno contra se dicente testimonium. (*Infr. 19, 15. Matth. 18, 16.*)

7. Manus testium prima interficiet eum, et manus reliqui populi extrema mittetur: ut auferas malum de medio tui. (*Supr. 13, 9.*)

8. Si difficile et ambiguum apud te judicium esse perspexeris inter sanguinem et sanguinem, causam et causam, lepram et lepram, et judicum intra portas tuas videris verba variari: surge, et ascende ad locum, quem elegerit Dominus Deus tuus.

9. Veniesque ad sacerdotes Levitici generis, et ad judicem, qui fuerit illo tempore: quaeresque ab eis, qui indicabunt tibi judicii veritatem. (*2. Par. 19, 8.*)

10. Et facies quodcunque dixerint, qui praesunt loco, quem elegerit Dominus, et docuerint te

11. juxta legem ejus: sequerisque sententiam eorum, nec declinabis ad dexteram neque ad sinistram.

12. Qui autem superbierit, nolens obedire sacer-

1. Nie będziesz ofiarował Panu Rogu twemu owce y wołu na ktorym iest zmaza, abo iaka skaza: bo brzydliwość iest Panu Bogu twemu.

2. Gdyby się naleźli u ciebie w iedney z bram twoich ktoreć da Pan Bog twoy, mąż abo niewiasta, ktorzyby uczynili złość przed oczyma Pana Boga twego, y przestąpili przymierze iego,

3. żeby szli y służyli cudzym bogom, y kłaniali się im, słońcu, y księżycowi, y wszelkiemu woysku niebieskiemu, czegom nie przykazał:

4. a oznaymionoćby to, y usłyszawszy wywiedziałbyś się pilnie, y nalazłbyś że prawda iest: y obrzydliwość uczyniona iest w Izraelu:

5. wywiedziesz męża y niewiastę, ktorzy rzecz bardzo złosliwą uczynili do bram miasta twego, y będą ukamionowani.

6. W uściech dwu abo trzech świadków zginie ktory będzie zabit. A żadnego niech nie zabiiaią, gdy ieden przeciw iemu daie świadectwo.

7. Ręka świadków pierwsza zabiie go, a ręka inszego ludu ostatnia rzuci się nań: abyś odiął złe z pośrzod siebie:

8. Jeśli trudny a wątpliwy u ciebie sąd obaczysz między krwią a krwią, między sprawą a sprawą, trądem a trądem: y sędziow między bramami twemi obaczysz słowa rożne: wstań a wstąp na mieysce, ktore obrał Pan Bog twoy.

9. Y prziydziesz do kapłanów rodu Lewitskiego, y do sędziego ktory na on czas będzie: y pytać się od nich będziesz: ktorzy oznaymią tobie sądu prawdę.

10. Y uczynisz cokolwiekći powiedzą przełożeni mieysca, ktore obrał Pan, y nauczą cię

11. według zakonu iego: y będziesz zdania ich naszladował. Ani ustąpisz ni w prawo ni w lewo.

12. A ktoby hardym był, niechcąc bydź posłu-

17.— 2. *W jednéj z bram.* Z miast.— *Złość.* Bałwochwalstwo, jak się okaz. z nast.— *Przestąpili przymierze.* Przestępującymi przymierza zowią się ci, ktorzy porzucają religią prawdziwą. Do Żyd. r. 10, 29.

3. *Wojsku niebieskiemu.* Patrz Wujka.

5. *Do bram miasta.* Za miasto. Zwyczajem bowiem było u Żydów wyprowadzać za miasto, albo za oboz tych, ktorzy na śmierć zostali skazani: tak Chrystus i S. Szczepan ponieśli śmierć za miastem.

6. *W uściech dwóch.* Toż zdanie i w r. 19, 15.

7. *Ręka świadków.* Pierwsi świadkowie, a późniéj inni z ludu niech rzucą na niego kamienie.

8. *Między krwią a krwią.* Jeżeli przyczyna zabójstwa jest wątpliwa, kiedy jedni uważają je za rozmyślne, drudzy za niedobrowolne. Albo, jeżeli spór trudny i wątpliwy zachodzi pomiędzy pokrewieństwami (co tu bowiem jest między krwią a krwią, S. Hier. II Paral. 19, 10, przekłada między pokrewieństwem a pokrewieństwem), to jest, między tymi, ktorzy są rożnych familij, o własność jakiéj rzeczy, i t. p., należy się udać do kapłanów, i t. d.— *Sprawą a sprawą.* Spór o jakąkolwiek rzecz.— *Trądem a trądem.* Kiedy jedni utrzymują, że trąd jest tego rodzaju, iż nie dopuszcza do uczęstniczenia w rzeczach świętych, a drudzy temu przeczą. — *Na miejsce, które obrał Pan.* Do Jerozolimy, gdzie się znajduje kościół, w ktorym Pan mieszka; albo, przed wybudowaniem kościoła, do przybytku. P. W.

9. *Przyjdziesz do kapłanów rodu Lewitskiego, i do sędziego.* Przez sędziego należy tu rozumieć arcykapłana, albo jego zastępcę. Zaiste sprawy duchowne należały do arcykapłana. Świeckie zaś były załatwiane przez sędziego świeckiego, jakim byli krolowie, i niżsi urzędnicy. Lecz ponieważ rządzili krajem nie swojemi, ale Boskiemi prawami, stąd jeżeli zachodziła jaka wątpliwość co do prawa, albo co do faktu, udawano się do arcykapłana po ostateczne rozwiązanie trudności.

10. *Nauczą cię, według zakonu jego.* Ktorzy radzą się kapłana, powinni przystać na jego zdanie, i uważać, że wyrok arcykapłana wydany został według prawa Boskiego; gdyż jak pow. Malach. r. 2, 7: *Wargi kapłańskie będą strzedz umiejętności, i zakonu pytać będą z ust jego: ponieważ aniołem Pana Zastępów jest.*

12. *Rozkazaniu kapłana.* Arcykapłana.— *Który na on czas służy Panu.* Który w owym czasie sprawuje

dotis imperio, qui eo tempore ministrat Domino Deo tuo, et decreto judicis, morietur homo ille, et auferes malum de Israel:

13. cunctusque populus audiens timebit, ut nullus deinceps intumescat superbia.

14. Cum ingressus fueris terram, quam Dominus Deus tuus dabit tibi, et possederis eam, habitaverisque in illa, et dixeris: Constituam super me regem, sicut habent omnes per circuitum nationes:

15. eum constitues, quem Dominus Deus tuus elegerit de numero fratrum tuorum. Non poteris alterius gentis hominem regem facere, qui non sit frater tuus.

16. Cumque fuerit constitutus, non multiplicabit sibi equos, nec reducet populum in Aegyptum, equitatus numero sublevatus, praesertim cum Dominus praeceperit vobis, ut nequaquam amplius per eandem viam revertamini.

17. Non habebit uxores plurimas, quae alliciant animum ejus, neque argenti et auri immensa pondera.

18. Postquam autem sederit in solio regni sui, describet sibi Deuteronomium legis hujus, in volumine accipiens exemplar a sacerdotibus Leviticae tribus,

19. et habebit secum, legetque illud omnibus diebus vitae suae, ut discat timere Dominum Deum suum, et custodire verba et ceremonias ejus, quae in lege praecepta sunt.

20. Nec elevetur cor ejus in superbiam super fratres suos, neque declinet in partem dexteram vel sinistram, ut longo tempore regnet ipse, et filii ejus super Israel.

sznym roskazaniu kapłana, który na on czas służy Panu Bogu twemu, y dekretu sędziego, umrze on człowiek, y odeymiesz złe z Izraela:

13. a wszytek lud usłyszawszy będzie się bał, aby się potym żaden pychą nie nadymał.

14. Gdy wnidziesz do ziemie, którąć da Pan Bóg twóy, a posiędziesz ią y będziesz mieszkał w niey, y rzeczesz: Postanowię nad sobą Króla, iako maią wszytkie narody okoliczne:

15. postanowisz tego, którego Pana Bóg twóy obierze z liczby braciey twoiey. Nie będziesz mógł innego narodu człowieka królem uczynić, któryby nie był brat twóy.

16. A gdy będzie postanowiony, nie będzie chował wiele koni, ani zaśię wprowadzi ludu do Egyptu, liczbą iazdy zmocnionéy: zwłaszcza iż wam Pan przykazał, abyście się żadną miarą tąż drogą więcéy nie wracali.

17. Nie będzie miał siła żon któreby przyłudziły serce iego, ani srebra ani złota niezmierne wagi.

18. Ale gdy uśiędzie na stolicy królestwa swego, wypisze sobie powtórzenie prawa zakonu tego na księgach, wziąwszy exemplarz od kapłanów pokolenia Lewitskiego,

19. y będzie miał z sobą, y będzie ie czytał po wszytkie dni żywota swego, aby się uczył bać Pana Boga swego, y strzédz słów y Ceremoniy iego, które w zakonie są przykazane.

20. A niech się nie podnosi serce iego w pychę nad bracią swą, ani się uchyla na prawą abo na lewą stronę, aby długi czas królował on sam y synowie iego nad Izraelem.

---

urząd arcykapłana. — *I dekreta sędziego.* Tegoż arcykapłana, do którego należy to sądzić, t. j. czy jest to według prawa, lub nie.— *Umrze on człowiek.* Śmiercią ma być ukarany.— *Odejmiesz złe.* Szkodliwego człowieka.

14. *I rzeczesz: postanowię nad sobą króla.* Nie chce tego Bóg, aby króla dla siebie postanowili; gdyż Bogu to się nie podobało, kiedy zażądali króla. I Reg. 8, 5 i nast. Jeśliby jednak Izraelici upornie zachcieli go mieć, pokazuje, iż na to zezwoli, jako i pozwolił, I Reg. 8, 22, jednakże pod pewnemi warunkami, które nieodzownie miały być zachowane.

15. *Którego P. Bóg twój obierzę.* To było zachowane w obiorze Saula, takoż Dawida. Później zeszło na tron sukcesyjny.— *Któryby nie był brat twój.* Hebr., *z narodu twego*, ażeby, jeśliby był obcy, do swojéj religii nie przeciągnął poddanych, i żeby swoich więcéj mógł miłować, i nawzajem od nich być miłowanym. Rozumieć to należy o królu wyborowym, nie zaś o tym, którego wprowadziła konieczność, jakiéj trzeba ulegać.

16. *Nie będzie chował wiele koni.* Nie zabrania się mieć i używać koni, lecz tylko zbyteczna ich mnogość: już żeby na wojnie zbytnie im nie ufał, bo *omylny koń ku wybawieniu*, Psal. 32, 17; już żeby się nie podnosił w pychę, i nie polubił wielkiego przepychu. Inna przyczyna jest następna. *Ani zasię wprowadzi ludu do Egiptu.* Jakby chcąc to królestwo przyłączyć do swoich krajów, będąc zaufany w liczną jazdę.— *Zwłaszcza, iż wam Pan przykazał.* Nigdzie w P. Ś. nie powiedziano tego wyraźnemi słowy; wnosić to jednak można z tego, iż Bóg wielce się rozgniewał, gdy Izraelici odzywali się, iż chcą wracać do Egiptu.— *Tąż drogą.* Jakąkolwiek drogą, która wiedzie do Egiptu, i jest tą samą, ze względu na kres, do jakiego doprowadza.

17. *Nie będzie miał siła żon.* Kilka żon mogli mieć, jak Dawid; bardzo wiele, jak Salomon, nie powinni byli. — *Przyłudziły serce jego.* Skaziły miękkością; takoż zabroniono to dla tego, żeby król nie dawał złego przykładu ludowi, ani też obciążał go wielkim nakładem.— *Ani srebra, ani złota niezmierne wagi.* Żeby król, dla chciwości bogactw, nie obdzierał poddanych; i żeby od bogactw nie przeszedł do przepychu i zbytków.

18. *Wypisze sobie.* Filo, ks. o Obiorz. król. powiada, że król obowiązany był własną ręką przepisać. Inni sądzą, iż mógł i przez kogo innego.— *Powtórzenie prawa.* Bo ta księga jest jakby skróceniem Mojżeszowego prawa.— *Wziąwszy exemplarz od kapłanów.* Iżby przepisał z exemplarza nieskażonego.

19. *Będzie je czytał po wszystkie dni żywota.* Nie żeby codzień obowiązany był je czytać; ale często ma czytać, iżby pamiętał o wszystkiém, co w niéj napisano.— *Aby się uczył bać Pana Boga.* Bojaźń bowiem Boga najmocniéj się wraża w téj księdze, która jest jakby ciągłém i gorącém kazaniem Mojżesza, pobudzającém Izraelitów do czczenia Boga i zachowania jego przykazań.

20. *A niech się nie podnosi serce jego.* Aby się nie nadymał, i nie przyjmował obyczajów tyrańskich.— *Nad bracią swą.* Nad narodem swoim.— *Ani się uchyla na prawą abo na lewą stronę.* Żadnym względem niech się nie dawa sprowadzić od prawa Bożego.— *Aby długi czas królował on sam, i synowie jego.* Z przykładów bowiem ksiąg ŚŚ. uczymy się, że królowie niepobożni, albo sami utracali królestwo, albo nie przekazywali go swoim synom, a przynajmniéj dalszym swoim potomkom.

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 17. w. 3.** *Wszelkiemu wojsku niebieskiemu.* Wojskiem niebieskiem Pismo ś. często nazywa gwiazdy, i tak się rozumie kiedy o bałwochwalstwie mówi, 4. *Król.* 16. i 21. 2. *Par.* 33. *Jer.* 9 i indzie. Zowie wojskiem, iż wiele jest gwiazd na niebie, i są rozsadzone jako wojsko. I księżyc, iż jest jakoby królowa nad tém wojskiem, zwali oni bałwochwalcy królową niebieską. *Jer.* 6. Wszakże i Anioły Pańskie zowie *Milites Dei. Job.* 25. *ver.* 3.

8. *Jeśli trudny a wątpliwy sąd.* Ta była zawżdy wola Boża, aby był pewny sędzia, któryby zakonu uczył, i rzeczy trudne i wątpliwe w zakonie i w Piśmie ś. sądził i rozwięzował: niechcąc aby się kto miał na swój rozum spuszczać. Przetoż od początku świata, póki jeszcze kościoł Boży prawem się przyrodzonem rządził, Pan Bóg, albo sam przez się, albo przez Anioły uczył, jako to w pierwszych księgach czytamy. Potem w starym zakonie postanowiwszy kapłany, i Biskupa najwyższego, chciał Pan Bóg aby wszystek sąd o zakonie był przy nich. A najpierwej Mojżesz ten sąd odprawował, *Exod.* 18. *v.* 13. jako prawdziwy kapłan i Biskup. Który też Aarona na kapłaństwo i biskupstwo namazał i poświęcił, i takimże go sędzią uczynił, *Exod.* 24. mówiąc: Macie Aarona i Hur, jeźli się jakie weszcznie pytanie i t. d. Przy tychże kapłani i Lewitowie, byli wiekuistemi sędziami. Przyjdziesz, mówi, tu do kapłanów Lewitckiego rodu, i do sędziego który na on czas będzie, i pytać się od nich będziesz, i t. d O tychże mówi 2. *Parat.* 19. Amarias kapłan i Biskup, w tych rzeczach, które do Boga należą i t. d. Także *Aggei* 2. Pytaj się kapłanów o zakonie. *Malach.* 2. Usta kapłańskie strzegą nauki. W nowym też zakonie postanowił najwyższego pasterza, któremu polecił wszystkie swoje owieczki i baranki. *Joan.* 5. *C.* 21. *ver.* 15. i insze Pasterze i Doktory. *Ephe.* 4. których tamże urząd opisuje, aby potwierdzali święte w wierze, i kościół Boży budowali, a nas od wszystkich wiatrów Heretyckich bronili. I to aż się wypełni czas kościołowi zamierzony, to jest, do skończenia świata. I to jest co mówi Pan, *Mat.* 23. Cokolwiek wam rzeką, chowajcie, i czyńcie: i *Mat.* 18. Jeśli kościoła nie usłucha, niechaj będzie jako Poganin. A tak wielka i przeklęta hardość i pycha jest dzisiejszych Heretyków, którzy wzgardziwszy taką zwierzchnością i sądem Bożym, sami się czynią sędziami kościoła wszystkiego. Za co też nie ujdą karania wiecznego, jako i ci Żydowie.

CAPUT XVIII.

O darach dla kapłanów i lewitów, o prawdziwych i fałszywych prorokach.

1. Non habebunt Sacerdotes et Levitae, et omnes qui de eadem tribu sunt, partem et hereditatem cum reliquo Israel, quia sacrificia Domini, et oblationes ejus, comedent, (*Num. 18, 20. Supr. 10. 9. I. Cor. 9, 13.*)

2. et nihil aliud accipient de possesione fratrum suorum: Dominus enim ipse est hereditas eorum, sicut locutus est illis.

3. Hoc erit judicium sacerdotum a populo, et ab his qui offerunt victimas: sive bovem, sive ovem immolaverint, dabunt sacerdoti armum ac ventriculum:

4. primitias frumenti, vini et olei, et lanarum partem ex ovium tonsione. *(Num. 18, 11.)*

5. Ipsum enim elegit Dominus Deus tuus de cunctis tribubus tuis, ut stet, et ministret nomini Domini ipse, et filii ejus in sempiternum.

6. Si exierit Levites ex una urbium tuarum ex omni Israel, in qua habitat, et voluerit venire, desideraus locum quem elegerit Dominus,

7. ministrabit in nomine Domini Dei sui, sicut omnes fratres ejus Levitae, qui stabunt eo tempore coram Domino.

8. Partem ciborum eandem accipiet, quam et ceteri: excepto eo, quod in urbe sua ex paterna ei successione debetur.

9. Quando ingressus fueris terram, quam Dominus Deus tuus dabit tibi, cave ne imitari velis abominationes illarum gentium.

ROZDZIAŁ 18.

1. Nie będą mieć kapłani y Lewitowie, y wszyscy którzy z tegoż pokolenia są, części y dziedzictwa z innym Izraelem, bo ofiary Pańskie y obiaty iego ieść będą,

2. y nic inszego nie wezmą z ośiadłości braciéy swoiéy: bo Pan iest ich dziedzictwo, iako im powiedział.

3. Ten będzie sąd kapłanów od ludu y od tych którzy przynoszą ofiary: choćia wołu, choćia owcę ofiaruią, dadzą kapłanowi łopatkę y kałdun:

4. pierwociny zboża, wina, y oliwy, y część wełny z strzyżenia owiec.

5. Jego bowiem obrał Pan Bóg twóy ze wszech pokoleni twoich, aby stał y służył imieniowi Pańskiemu sam y synowie iego na wieki.

6. Jeśli wynidźie Lewit z iednego miast twoich, ze wszytkiego Izraela w którym mieszka, a będzie chciał iść pragnąc mieysca, które Pan obrał:

7. będzie służył w imię Pana Boga swego, iako y wszyscy bracia iego Lewitowie, którzy stać będą na on czas przed Panem.

8. Część pokarmów wezmie też którą y inni: oprócz tego co w mieście iego z oycowskiego spadku iemu należy

9. Gdy wnidźiesz do źiemie, którąć da Pan Bóg twóy, strzeż się abyś nie chciał naśladować brzydliwości onych narodów.

R. 18.— 1. *Nie będą mieć kapłani.* Patrz Num. 18, 20.

3. *Ten będzie sąd kapłanów.* To będzie z prawa należeć do kapłanów.— *Przynoszą ofiary.* Rozumie się zapokojne .— *Chocia owcę.* Pod którą należy rozumieć i kozę; bo wyraz hebrajski jest wspólny dla jednéj i drugiéj.— *Łopatkę i kałdun.* Exod. 29, 27 i Lev. 7, 31.— *Kałdun.* Błonka kiszki pokrywająca, trzewa. Sł. Lind.

4. *Pierwociny.* To co się oddziela i wybiera: powinno było być niemniéj sześćdziesiątéj części dochodów. — *I część wełny.* Gdyż i wełnę ostrzyżoną zaliczano do rocznych owoców i przychodów.

5. *Imieniowi Pańskiemu.* Samemu Panu.

6. *Jeśli wynidzie lewit.* Jeżeli lewita, powodowany pobożnością, i pragnąc, oprócz kolei swojéj, przez całe życie służyć Bogu w przybytku, jak uczynił Samuel.

7. *Którzy stać będą.* Posługiwać według swoich kolei.

8. *Część pokarmów weźmie też.* Rozumieć należy, albo pokarmów z funduszu kościelnego, albo z tych, którę

10. Nec inveniatur in te, qui lustret filium suum, aut filiam, ducens per ignem, aut qui ariolos scisciteturr, et observet somnia atque auguria, nec sit maleficus, (*Lev. 20, 27.*)

11. nec incantator, nec qui pythones consulat, nec divinos, aut quaerat a mortuis veritatem:*

12. omnia enim haec abominatur Dominus, et propter istiusmodi scelera delebit eos in introitu tuo.* (*1. Reg. 28, 7.*)

13. Perfectus eris, et absque macula cum Domino Deo tuo.

14. Gentes istae, quarum possidebis terram, augures et divinos audiunt: tu autem a Domino Deo tuo aliter institutus es.

15. Prophetam de gente tua et de fratribus tuis, sicut me, suscitabit tibi Dominus Deus tuus: ipsum audies, (*Act. 3, 22.*)

16. ut petisti a Domino Deo tuo in Horeb, quando concio congregata est, atque dixisti: Ultra non audiam vocem Domini Dei mei, et ignem hunc maximum amplius non videbo, ne moriar. (*Exod. 20, 19.*)

17. Et ait Dominus mihi: Bene omnia sunt locuti.

18. Prophetam suscitabo eis de medio fratrum suorum similem tui, et ponam verba mea in ore ejus, loqueturque ad eos omnia quae praecepero illi. (*Joan. 1, 45.*)

19. Qui autem verba ejus, quae loquetur in nomine meo, audire noluerit, ego ultor existam.

20. Propheta autem qui arrogantia depravatus voluerit loqui in nomine meo, quae ego non praecepi illi, ut diceret, aut ex nomine alienorum deorum, interficietur.

21. Quod si tacita cogitatione responderis: Quo modo possum intelligere verbum, quod Dominus non est locutus?

22. hoc habebis signum: Quod in nomine Domini propheta ille praedixerit, et non evenerit: hoc Dominus non est locutus, sed per tumorem animi sui propheta confinxit, et idcirco non timebis eum.

10. Ani się niech nie nayduie w tobie któryby oczyściał syna swego abo córkę, przewodząc przez ogień: abo któryby się radźił praktykarzów, y wierzył snóm y wróżkom, y ani niech nie będzie guślarz,

11. ani czarownik, ani ktoby się duchów złych radźił, ani wieszczków, abo się od umarłych prawdy dowiadował:

12. tym bowiem wszytkim brzydźi się Pan, y dla takich złości wygubi ie Pan na weszcie twoie.

13. Doskonałym będźiesz y bez zmazy z Panem Bogiem twoim.

14. Narody te, których źiemię posiędźiesz wieszczków y praktykarzów słuchaią: ty zasię inaczéy ieśteś od Pana Boga twego nauczony.

15. Proroka z narodu twego y z braciéy twoiéy iako mnie, wzbudźi tobie Pan Bóg twóy, tego słuchać będźiesz,

16. iakoś żądał u Pona Boga twego na Horeb, gdy się zgromadzenie zebrało, y rzekłeś: Więcéy nie będę słuchał głosu Pana Boga mego, a ognia tego barzo wielkiego więcéy nie uyźrzę, abych nie umarł.

17. Y rzékł mi Pan: Dobrześć wszytko mówili.

18. Proroka im wzbudzę z pośrzód braciéy ich, podobnego tobie, y włożę słowa moie w usta iego, y będzie mówił do nich wszytko co mu przykażę.

19. A ktoby słów iego, które będźie mówił w imię moie, słuchać nie chciał, ia zemścicielem będę.

20. A prorok któryby hardością zepsowany chciał mówić w imię moie, czegom mu ia nie przykazał, żeby mówił, abo imieniem cudzych bogów, zabit będźie.

21. A ieśli taiemną myślą odpowiész: Jako mogę rozumieć słowo, którego Pan nie mówił?

22. ten znak będźiesz miał. Co w imię Pańskie prorok on przepowié, a nie stanie się: tego Pan nie mówił, ale z dumy umysłu swego prorok wymyślił: y przetóż bać się go nie będźiesz.

---

arcykapłan z dziesięcin oddziela dla posługujących lewitów.— *Z ojcowskiego spadku.* Mogli bowiem mieć w miastach swoje domy, przedmieścia, trzody i t. p.

10. *Przewodząc przez ogień.* Paląc na cześć Molocha, o czém Lev. 18, 21.— *Radził praktykarzów.* Szukając od nich odpowiedzi na wróżby.

11. *Od umarłych prawdy dowiadował.* Odnosi się to do nekromantyków, z jakich była owa niewiasta, która wskrzesiła Samuela Saulowi. 1 Reg. 28, 11.

13. *Doskonałym będziesz i bez zmazy.* W oddawaniu Bogu czci, w religii, której nie splamisz żadnemi zabobonami pogan, jak się okazuje z w. nast.

15. *Proroka z narodu twego... wzbudzi tobie Pan.* Albo myśl ta: Pan od czasu do czasu wzbudzać ci będzie proroka, któryby cię nauczał; albo: Pan da tobie Messyasza Chrystusa, najdoskonalszego proroka. i mistrza i zakonodawcę.— *Proroka... jako mnie.* Mówi się, *jako mnie*, t. j. 1) co do rządzenia ludem, i prawodastwa; 2) bo wybawi z niewoli Egiptu, t. j. z niewoli czarta i grzechu; 3) bo nas zaprowadzi do ziemi błogosławionych, jak Mojżesz lud Izr. do ziemi obiec.; 4) bo wiele będzie czynił cudów, jak Mojżesz w Egipcie; 5) bo jak z Mojżeszem rozmawiał Bóg poufale, twarzą w twarz, tak też i z Chrystusem i nierównie doskonaléj; Chrystus bowiem, co do natury ludzkiéj jak najściśléj był złączony ze słowem Bożem i Bogiem. P. W.

16. *Gdy się zgromadzenie zebrało.* Kiedy cały lud zebrał się pod górą Synai, dla odebrania prawa. Ex. 20, 21.

18. *Włożę słowa moje w usta jego.* To odnosi się i do proroków, i także do Chrystusa, który mówił o sobie samym, Joan. 14, 10: *Słowa, które ja do was mówię, nie od samego siebie mówię.*

20. *Imieniem cudzych bogow.* Z objawienia, czyli odpowiedzi odebranéj od czarta.

21. *Odpowiesz?* Zrobisz zarzut.

22. *A nie stanie się.* To bowiem, co z natchnienia Boga prorocy przepowiadają, zawsze się spełnia; gdyż Bóg kłamać nie może.— *Bać się go nie będziesz.* Groźb i przepowiedni jego.

Wykład X. J.Wujka.— **Roz. 18. w. 15.** *'Proroka z narodu swego.* Ten Prorok jest nasz Pan Chrystus, tak uczy Piotr Ś. w *Dzie. 4.* i Stefan Ś. w *Dzie. 7.* A iż tu Pana Chrystusa zowie Prorokiem, mogąc go inszém zacniejszém imieniem nazwać, przyczyna ta jest: że Pismo ś. pospolicie używa takich słów i imion które służą rzeczy, o któréj się mówi: iż tedy na tém miejscu zakazował wieszczków i inszych fałszywych proroków, zaraz potém obiecuje Chrystusa proroka: jakoby rzekł, chcesz wiedzieć przyszłe rzeczy, dać Bóg proroka, który cię nauczy co tobie trzeba będzie o przyszłych rzeczach wiedzieć. Obrażają się przecie tym Żydzi i Nowochrzczeńcy, iż go tu Mojżesz nie zowie Bogiem, ale prorokiem sobie podobnym, i przetoż niechcą go znać za Boga Izraelskiego. Na tę ich wątpliwość odpowiedzieli dawno, *Tertul. lib. 4. con. Macio. C. 22. Irenaeus. lib. 3. C. 12. Justinus q. 101. ad gentes. August. 16. con. Faustum cap. 15. et* 18. iak pisząc: Iż Pan Chrystus będąc prwadziwym człowiekiem, Prorokiem, Zakonodawcą, i Poerednikiem, był podobny Mojżeszowi w naturze i w urzędzie: Aleć za tém nie idzie, aby tak Mojżeszowi miał być podobny, żeby od niego Pan Chrystus co nie miał: boćby tym sposobem nie był ani odkupicielem, aniby się z panny urodził, ani okrutnie umarł, ani zmartwychwstał i t. d. A tak wiedzieć trzeba, iż mogą rzeczy być sobie podobne, a przedsię nie we wszystkiem równe, i przeto tak łacinnicy mówią: *Sicut et similes particulae, semel quidem significant similitudinem, sed non semper aequalitatem.* Chocia tedy Mojżesz tu nie mówi jaśnie, że ten Prorok miał być Bogiem, bo lud on będąc jeszcze grubym, nie mógł pojąć takiéj tajemnice: wszakże tu nie przy tego co Pismo ś. na inszych miejscach jaśnie mówi, zowiąc go Bogiem, i to mu dając co właśnie samemu jednemu Bogu Izraelskiemu służy, o czém będzie niżéj. A co potem przydaje, że nie mieli więcéj napotém słyszeć głosu Bożego, ani ognia takiego widzieć: to się rozumie, iż nie miał w takim strachu Bóg z nami mówić, ale głosem człowieczym w naturze człowieczéj, którą miał wziąść z ich narodu. A toć nie jest przeciw temu, aby ten Prorok nie miał być Bogiem i człowiekiem.

CAPUT XIX.

ROZDZIAŁ 19.

O miastach ucieczki, i świadkach prawdziwych i fałszywych.

1. Cum disperdiderit Dominus Deus tuus gentes, quarum tibi traditurus est terram, et possederis eam, habitaverisque in urbibus ejus in aedibus:

2. tres civitates separabis tibi in medio terrae, quam Dominus Deus tuus dabit tibi in possessionem, (*Num. 35, 11. Jos. 20, 2.*)

3. sternens diligenter viam, et in tres aequaliter partes totam terrae tuae provinciam divides, ut habeat e vicino: qui propter homicidium profugus est, quo possit evadere.

4. Haec erit lex homicidae fugientis, cujus vita servanda est: Qui percusserit proximum nesciens, et qui heri et nudiustertius nullum contra eum odium habuisse comprobatur:

5. sed abiisse cum eo simpliciter in silvam ad ligna caedenda, et in succisione lignorum securis fugerit manu, ferrumque lapsum de manubrio amicum ejus percusserit, et occiderit: hic ad unam supradictarum urbium confugiet, et vivet:

6. ne forsitan proximus ejus, cujus effusus est sanguis, dolore stimulatus, persequatur et apprehendat eum, si longior via fuerit, et percutiat animam ejus, qui non est reus mortis, quia nullum contra eum, qui occisus est, odium prius habuisse monstratur.

7. Idcirco praecipio tibi, ut tres civitates aequalis inter se spatii dividas.

8. Cum autem dilataverit Dominus Deus tuus terminos tuos, sicut juravit patribus tuis, et dederit tibi cunctam terram, quam eis pollicitus est, (*Supr. 12, 20.*)

9. (si tamen custodieris mandata ejus, et fece-

1. Gdy wytraci Pan Bóg twóy narody, których ziemię da tobie y posiędziesz ią, y będziesz mieszkał w iéy mieściech y w domiech:

2. trzy miasta odłączysz sobie w pośrzodku ziemie, którą Pan Bóg twóy da tobie w osiadłość,

3. usławszy pilnie drogę: a na trzy równe części wszytkę ziemię twéy krainy rozdzielisz: aby miał z bliska, który dla mężobóystwa zbiegiem iest, gdźieby mogł uyść.

4. To będzie prawo mężobóycy uciekaiącego, którego żywot ma bydź zachowan: ktoby zabił bliźniego swego nie wiedząc, y o którym się pokazuie, że wczora y dźiś trzeci dźień żadnéy przeciw niemu nienawiści nie miał,

5. ale że poszedł z nim po prostu do lasa rąbać drew, a rąbiąc drzewo wypadłaby siekiera z ręki, y żelazo spadszy z toporzyska, uderzyłoby przyiaciela iego y zabiło: ten do iednego z przerzeczonych miast uciecze, a będzie żyw:

6. by snać bliski tego, którego krew iest wylana, bolecią wzruszony nie gonił y nie uchwycił go, gdyby dłuższa droga była, y zabiłby onego, który nie iest winien śmierci: ponieważ przeciwko onemu, który zabit iest, pokazuie się, że żadnéy przedtym nienawiści nie miał.

7. A przeto przykazuię tobie abyś trzy miasta, iedno od drugiego równie daleko, oddźielił.

8. A gdy Pan Bóg twóy rozszérzy granice twoie, iako przysiągł oycom twoim, a dać wszytkę ziemię, którą im obiecał,

9. (ieśli iednak strzedz będziesz roskazania ie-

R. 19.—2. *Trzy miasta odłączysz.* Mowa tu o miastach ucieczki, które miały być oznaczone po przejściu Jordanu; trzy już bowiem sam Mojżesz postanowił.

5. *Usławszy pilnie drogę.* Aby była bez przeszkod, i nieopóźniała ucieczki tym, którzy jéj szukać będą.

6. *Po prostu.* Bez złéj myśli i zdrady.

6. *Bliski tego.* Krewny zabitego.— *Żadnéy przedtém nienawiści nie miał.* Z tego się wnioskuje, że nie zdradą, ale przypadkiem został zabity.

8. *Rozszerzy granice.* Patrz wyż. 12, 20.— *Jako przysiągł ojcom twoim.* Abrahamowi dana była obietnica, Gen. 15, 18, z oznaczem granic nawet; późniéj powtórzona Izaakowi. Gen. 28, 13.

9. *Jeśli jednak strzedz będziesz.* Z czego się okazuje,

ris quae hodie praecipio tibi, ut diligas Dominum Deum tuum, et ambules in viis ejus omni tempore) addes tibi tres alias civitates, et supradictarum trium urbium numerum duplicabis:

10. ut non effundatur sanguis innoxius in medio terrae, quam Dominus Deus tuus dabit tibi possidendam, ne sis sanguinis reus.

11. Si quis autem odio habens proximum suum, insidiatus fuerit vitae ejus, surgensque percusserit illum, et mortuus fuerit, fugeritque ad unam de supradictis urbibus, (*Num. 35, 20.*)

12. mittent seniores civitatis illius, et arripient eum de loco effugii, tradentque in manu proximi, cujus sanguis effusus est, et morietur,

13. Non misereberis ejus, et auferes innoxium sanguinem de Israel, ut bene sit tibi.

14. Non assumes et transferes terminos proximi tui, quos fixerunt priores in possessione tua, quam Dominus Deus tuus dabit tibi in terra, quam acceperis possidendam.

15. Non stabit testis unus contra aliquem, quidquid illud peccati et facinoris fuerit: sed in ore duorum aut trium testium stabit omne verbum. (*Supr. 17, 6.*)

16. Si steterit testis mendax contra hominem, accusans eum praevaricationis,

17. stabunt ambo, quorum causa est, ante Dominum in conspectu sacerdotum et judicum qui fuerint in diebus illis.

18. Cumque diligentissime perscrutantes, invenerint falsum testem dixisse contra fratrem suum mendacium: (*Dan. 13, 62.*)

19. reddent ei, sicut fratri suo facere cogitavit, et auferes malum de medio tui:

20. ut audientes ceteri timorem habeant, et nequaquam talia audeant facere.

21. Non misereberis ejus, sed animam pro anima, oculum pro oculo, dentem pro dente, manum pro manu, pedem pro pede exiges. (*Lev. 24, 20. Mat. 5, 38.*)

go, a uczynisz co dźiś przykazuię tobie, abyś miłował Pana Boga twego, y chodźił drogami iego przez wszytek czas) przydasz sobie trzy drugie miasta y przerzeczonych trzech miast liczbę dwoiaką uczynisz:

10. aby nie wylewano krwie niewinney wpośrzód źiemie, którą Pan Bog twóy da tobie w osiadłość, abyś nie był krwie winien.

11. Lecz ieśli kto maiąc w nienawiści bliźniego swego, zasadźił się na gardło iego, a powstawszy uderzył go y umarłby, a uciekł do iednego z miast wyższey namienionych:

12. poślą starszy miasta onego, y porwą go z miejsca ucieczki, y wydadzą go w rękę bliskiemu którego krew iest wylana, y umrze.

13. Nie zmiłuiesz się nad nim, y odeymiesz krew niewinną z Izraela, abyć się dobrze działo.

14. Nie wezmiesz ani przeniesiesz granice sąsiada twego, ktore założyli przodkowie w maiętności twoiey, którąć da Pan Bog twóy w źiemi, którą wezmiesz w osiadłość.

15. Nie stanie ieden świadek przeciw żadnemu iakibykolwiek on grzech y złość była: ale w uściech dwu abo trzech świadków stanie każde słowo.

16. Jeśliby stanął świadek kłamliwy przeciw człowiekowi, winuiąc go o przestępstwo:

17. staną oba którzy maią sprawę przed Panem, przed oblicznością kapłanow y sędziów, którzy na ten czas będą.

18. A gdy barzo pilnie się wywiaduiąc dóydą tego, że fałszywy świadek mówił kłamstwo na brata swego:

19. oddadzą mu, iako bratu swemu uczynić myślił, y zniesiesz złe z pośrzodku ciebie:

20. aby drudzy usłyszawszy bali się, a żadną miarą nie śmieli nic takowego czynić.

21. Nie zmiłuiesz się nad nim, ale duszę za duszę, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę wyciągać będźiesz.

CAPUT XX.

ROZDZIAŁ 20.

O ustawach względem prowadzenia wojny.

1. Si exieris ad bellum contra hostes tuos, et videris equitatus et currus, et majorem, quam tu habeas, adversarii exercitus multitudinem, non ti-

1. Jeśli się ruszysz na woynę przeciw nieprzyiaciołóm twoim, a uyźrzysz iezdne y wozy, y więtsze niżbyś ty miał nieprzyiacielskiego woyska mnó-

że obietnica ta nie była bezwzględna, ale warunkowa.— *Przydasz sobie trzy drugie miasta.* Jeśliby to rozszerzenie granic (w. 8) rozciągnęło się po za Chananeę, wtedy i te trzy miasta tamby należało wybrać.

10. *Aby nie wylewano krwi.* Co łatwoby się wydarzało, jeśliby miasta ucieczki były oddalone.— *Abyś nie był krwi winien.* Z powodu zaniedbania tego prawa.

12. *Starsi miasta onego.* Nie miasta ucieczki, ale w którém zabito.

13. *Odejmiesz krew niewinną.* Zmyjesz winę niesprawiedliwego zabójstwa; która dopóty ciężyć będzie nad ludem Izraelskim, dopóki zbrodnia nie zostanie ukaraną.

14. *Granice sąsiada twego.* Granice gruntowe, odsuwając sąsiada i zabierając część jego posiadłości.

15. *Stanie każde słowo.* Będzie stwierdzone każde zaskarżenie, każdy wypadek.

16. *O przestępstwo.* O winę zaciągniętą przeciw prawu.

17. *Staną obaj.* Tak oskarżyciel, jak i zaskarżony, pomiędzy którymi wszczął się spór.— *Przed Panem.* Na miejscu, gdzie będzie przybytek, lub kościół. — *Przed obliczność kapłanów i sędziów.* Jeżeli zaskarżony odwoła się do kapłanów, albo sędziowie świeccy odeszlą do nich, według przepisu tego prawa.

19. *Oddadzą mu, jako... myślił.* Prawem odwetu.

20. *Zniesiesz złe.* Potwarcę, lub potwarz.

21. *Duszę za duszę.* Życie za życie.

mebis eos: quia Dominus Deus tuus tecum est, qui eduxit te de terra Aegypti.

2. Appropinquante autem jam proelio, stabit sacerdos ante aciem, et sic loquetur ad populum:

3. Audi Israel, vos hodie contra inimicos vestros pugnam committitis: non pertimescat cor vestrum, nolite metuere, nolite cedere, nec formidetis eos:

4. quia Dominus Deus vester in medio vestri est, et pro vobis contra adversarios dimicabit, ut eruat vos de periculo.

5. Duces quoque per singulas turmas audiente exercitu proclamabunt: Quis est homo, qui aedificavit domum novam, et non dedicavit eam? vadat, et revertatur in domum suam, ne forte moriatur in bello, et alius dedicet eam. (*1. Mach. 3, 56.*)

6. Quis est homo, qui plantavit vineam, et necdum fecit eam esse communem, de qua vesci omnibus liceat? vadat et revertatur in domum suam, ne forte moriatur in bello, et alius homo ejus fungatur officio.

7. Quis est homo, qui despondit uxorem, et non accepit eam? vadat et revertatur in domum suam, ne forte moriatur in bello, et alius homo accipiat eam.

8. His dictis addent reliqua, et loquentur ad populum: Quis est homo formidolosus, et corde pavido? vadat et revertatur in domum suam, ne pavere faciat corda fratrum suorum, sicut ipse timore perterritus est. (*Judic. 7. 3.*)

9. Cumque siluerint duces exercitus, et finem loquendi fecerint, unusquisque suos ad bellandum cuneos praeparabit.

10. Si quando accesseris ad expugnandam civitatem, offeres ei primum pacem.

11. Si receperit, et aperuerit tibi portas, cunctus populus, qui in ea est, salvabitur, et serviet tibi sub tributo.

12. Sin autem foedus inire noluerit, et coeperit contra te bellum, oppugnabis eam.

13. Cumque tradiderit Dominus Deus tuus illam in manu tua, percuties omne, quod in ea generis masculini est, in ore gladii,

14. absque mulieribus et infantibus, jumentis et ceteris, quae in civitate sunt. Omnem praedam exercitui divides, et comedes de spoliis hostium tuorum, quae Dominus Deus tuus dederit tibi.

stwo, nie będziesz się ich bał: bo Pan Bóg twóy iest z tobą, który cię wywiódł z ziemie Egyptskiey.

2. A gdy się iuż przybliżać będzie potkanie, stanie kapłan przed woyskiem uszykowanym, y będzie tak mowił do ludu:

3. Słuchay Izraelu, wy dźiś przeciwko nieprzyiaciołóm waszym bitwę staczacie: niechże się nie lęka serce wasze, nie bóycie się, nie ustępuycie, ani się ich strachaycie:

4. bo Pan Bóg wasz iest w pośrzodku was, y za wami przeciw nieprzyiaciołóm będźie walczył, aby was wyrwał z niebezpieczeństwa.

5. Kapitanowie takież w każdym hufie w uszach woyska obwołaią: ktory iest człowiek, który zbudował dóm nowy a ieszcze go nie odnowił: niech idźie y wróci się do domu swego, by snać nie umarł na woynie, y innyby ji odnawiać musiał.

6. Który iest człowiek, który nasadźił winnicę, a ieszcze ią nie uczynił pospolitą, z któreyby się godźiło wszytkim pożywać: niech idźie y wróci się do domu swego: by snać nie umarł na woynie, a inszyby powinność iego odprawował.

7. Ktory iest człowiek, który zrękował żonę, a nie poiął iey: niech idźie y wróci się do domu swego: by snać nie umarł na woynie, a inszyby ią poiął człowiek.

8. To powiedźiawszy, przydadzą ostatek y rzeką do ludu: który iest człowiek boiaźliwy y serca lękliwego, niech idźie y wróci się do domu swego: by nie kaźił serca braciey swey, iako on sam strachem iest przerażony.

9. A gdy umilkną wodzowie woyska, y koniec mowy uczynią, każdy swóy hufiec ku potkaniu będźie gotował.

10. Jeśli kiedy przyciągniesz abyś dobywał miasta, pierwey mu pokóy ofiaruiesz.

11. Jeśliż przyymie a otworzyć bramy, wszytek lud który w nim iest zachowan będźie, y będźie tobie służył pod podatkiem.

12. Lecz ieśli przymierza nie będźie chciał uczynić, y zacznie przeciw tobie woynę, będźiesz go dobywał.

13. A gdy ie Pan Bóg twóy poda w rękę twoię, pobiiesz wszytko co iest w nim płci męzkiey w paszczęce miecza:

14. oprócz niewiast, a niemowląt, bydła, y inszych rzeczy które są w mieście. Wszytkę korzyść woysku podźielisz, y pożywać będźiesz z łupu nieprzyiaciół twoich, któryć Pan Bóg twóy da.

R. 20. — 5. *A jeszcze go nie odnowił.* Jeszcze w nim nie zamieszkał. Wyraz hebr. oznacza *odnowić, poświęcić*, i ten sam używa się przy poświęceniu kościoła lub ołtarza, i w ogólności ilekroć z uroczystym obrzędem lub ucztą zaczyna się używać rzecz jaka.

6. *Jeszcze ją nie uczynił pospolitą.* Pospolite u Hebrajczyków znaczy to samo, co nieczyste, splugawione. U Izraelitów, winne i każde inne drzewo przed rokiem piątym uważało się niejako za święte; w pierwszych bowiem trzech leciech nie wolno było dotykać się jego owoców, aż nim owoce roku czwartego nie zostały Bogu poświęcone, jak pow. Lev. 19, 24: po uczynieniu tego, w piątym dopiero roku drzewo to stawało się pospolite, i przez pospolite użycie zaczynało przechodzić niejako od świętego do pospolitego użycia.

7. *A nie pojął jéj.* Jeszcze ślubu nie wziął, albo do domu swego jéj nie wprowadził, albo jeszcze jéj się nie dotknął, i zostaje panną.

10. *Abyś dobywał miasta.* Mowa tu o miastach po za ziemią Obiecaną.— *Pierwéj mu pokoj ofiarujesz.* Wezwiesz go do zdania się dobrowolnego, bez przelewu krwi.

13. *W paszczęce miecza.* Patrz Exod. 17, 13.

14. *Oprócz niewiast.* Od zabijania niewiast i dzieci

15. Sic facies cunctis civitatibus, quae a te procul valde sunt, et non sunt de his urbibus, quas in possessionem accepturus es.

16. De his autem civitatibus, quae dabuntur tibi, nullum omnino permittes vivere:

17. sed interficies in ore gladii, Hethaeum videlicet, et Amorrhaeum et Chananaeum, Pherezaeum et Hevaeum et Jebusaeum, sicut praecepit tibi Dominus Deus tuus:

18. ne forte doceant vos facere cunctas abominationes, quas ipsi operati sunt diis suis, et peccetis in Dominum Deum vestrum.

19. Quando obsederis civitatem multo tempore, et munitionibus circumdederis, ut expugnes eam, non succides arbores, de quibus vesci potest, nec securibus per circuitum debes vastare regionem: quoniam lignum est, et non homo, nec potest bellantium contra te augere numerum.

20. Si qua autem ligna non sunt pomifera, sed agrestia, et in ceteros apta usus, succide, et instrue machinas, donec capias civitatem, quae contra te dimicat.

15. Tak uczynisz wszytkim miastom, które są barzo daleko od ciebie, a nie są z tych miast, które wezmiesz w osiadłość.

16. A z tych miast, które dane będą tobie, nikogo zgoła żywo nie zostawisz:

17. ale pobiiesz w pasczece miecza, to iest Hetheyczyka, y Amoreyczyka, y Chananeyczyka, Pherezeyczyka, y Heweyczyka, y Jebuzeyczyka, iakoć Pan Bóg twóy przykazał:

18. aby snać was nie nauczyli czynić wszytkich obrzydliwości, które sami czynili bogom swoim: a zgrzeszylibyście przeciw Panu Bogu waszemu.

19. Gdy oblężesz miasto przez czas długi, a obtoczysz ie szańcami abyś go dobył: nie będziesz wycinał drzew, z których ieść się może, ani siekierami w około pustoszyć masz krainę: bo drewno iest, a nie człowiek, ani może walczących przeciw tobie przyczynić liczby.

20. Lecz ieśli które drzewa nie są rodzące owocu, ale leśne, y na insze potrzeby służące: wytni a sporządź machiny, aż dobędziesz miasta, które przeciwko tobie walczy.

CAPUT XXI.

ROZDZIAŁ 21.

O zabójstwie tajemném, niewieście wziętéj w niewolę, synie nieposłusznym, i człowieku obwieszonym.

1. Quando inventum fuerit in terra, quam Dominus Deus tuus daturus est tibi, hominis cadaver occisi, et ignorabitur caedis reus,

2. egredientur majores natu, et judices tui, et metientur a loco cadaveris singularum per circuitum spatia civitatum:

3. et quam viciniorem ceteris esse perspexerint, seniores civitatis illius tollent vitulam de armento, quae non traxit jugum, nec terram scidit vomere,

4. et ducent eam ad vallem asperam atque saxosam, quae nunquam arata est, nec sementem recepit, et caedent in ea cervices vitulae:

5. accedentque sacerdotes filii Levi, quos elegerit Dominus Deus tuus, ut ministrent ei et benedicant in nomine ejus, et ad verbum eorum omne negotium, et quidquid mundum, vel immundum est judicetur.

6. Et venient majores natu civitatis illius ad

1. Gdyby naleźiono w źiemi którą Pan Bóg twóy da tobie, trupa człowieka zabitego, a niewiedźianoby o winnym mężobóystwa:

2. wynidą starszy, y sędźiowie twoi, y rozmierzą od mieysca trupa odległość każdego miasta okolicznego:

3. a które obaczą bliższe nad insze: starszy onego miasta wezmą iałowicę z stada, która nie ciągnęła iarzma, ani źiemie lemieszem próła,

4. y zawiodą ią do doliny ostréy y kamienistéy, która nigdy nie iest orana, ani śiewu przyięła: y utną na niéy szyię iałowicy,

5. y przystąpią kapłani synowie Lewi, któreby obrał Pan Bog twóy aby mu służyli, y błogosławili w imię iego, a według słowa ich każda sprawa, y co iest czyste abo nieczyste, było osądzono.

6. Y prziydą starszy miasta onego do zabitego,

---

powinni byli wstrzymywać się, chociaż w niektórych zdarzeniach to było dozwoloném. Num. 31, 17.— *Dziecię wymawia wiek, niewiastę płeć*, jak powiada Seneka, ks. 3, o Gniewie, r. 24.— *Bydła, i inszych rzeczy.* Za cóż bowiem miałyby być wytępione, kiedy na nic złego nie zasłużyły?

16. *Które dane będą tobie.* W granicach ziemi Obiecanéj.— *Nikogo zgoła żywo nie zostawisz.* O ludziach tylko należy to rozumieć, nie zaś o bydlętach.

19. *Drzew, z których się jeść może.* Drzew owocowych.— *Bo drewno jest.* Bo nie może tobie szkodzić na wojnie.

R. 21. — 2. *Wynidą starsi i sędziowie.* Uczyniwszy wprzódy pilne śledztwo o sprawcy zabójstwa. Przez starszych i sędziów należy rozumieć urzędników miast sąsiednich temu polu, na którém znaleziono trupa.— *Rozmierzą.* Jeżeli wiadoma była różnica odległości, niepotrzebny był rozmiar.

3. *Bliższe nad insze.* Na to padał domysł zabójstwa, z powodu sąsiedztwa.— *Która nie ciągnęła jarzma.* Może dla okazania, że zabójca był człowiekiem bez jarzma prawa, jakich Pismo ś. zowie synami Beliala, wyż. 13, 13. Jałowica ta była godłem zabójcy, na którego miejscu, ponieważ się nie znajdował, była zabijana.

4. *Do doliny ostréy i kamienistéj.* Miejsce to dzikie i najeżone przedstawia twardość serca zabójcy; wklęsłość doliny może oznaczać głębokość jego złości.

5. *Przystąpią kapłani.* Nie dla sądzenia, gdyż winowajcy nie odkryto, lecz razem z urzędnikami miasta i starszymi umyli ręce nad jałowicą.— *Błogosławili w imię jego.* Patrz wyż. 10, 8.

6. *Omyją ręce swe nad jałowicą.* Która zabita była

interfectum, lavabuntque manus suas super vitulam, quae in valle percussa est,

7. et dicent: Manus nostrae non effuderunt sanguinem hunc, nec oculi viderunt:

8. propitius esto populo tuo Israel, quem redemisti, Domine, et ne reputes sanguinem innocentem in medio populi tui Israel. Et auferetur ab eis reatus sanguinis:

9. tu autem alienus eris ab innocentis cruore, qui fusus est, cum feceris, quod praecepit Dominus.

10. Si egressus fueris ad pugnam contra inimicos tuos, et tradiderit eos Dominus Deus tuus in manu tua, captivosque duxeris,

11. et videris in numero captivorum mulierem pulchram, et adamaveris eam, voluerisque habere uxorem,

12. introduces eam, in domum tuam: quae radet caesariem, et circumcidet ungues,

18. et deponet vestem, in qua capta est, sedensque in domo tua, flebit patrem et matrem suam uno mense, et postea intrabis ad eam, dormiesque cum illa, et erit uxor tua.

14. Si autem postea non sederit animo tuo, dimittes eam liberam, nec vendere poteris pecunia, nec opprimere per potentiam: quia humiliasti eam.

15. Si habuerit homo uxores duas, unam dilectam, et alteram odiosam, genuerintque ex eo liberos, et fuerit filius odiosae primogenitus,

16. volueritque substantiam inter filios suos dividere, non poterit filium dilectae facere primogenitum, et praeferre filio odiosae,

17. sed filium odiosae agnoscet primogenitum, dabitque ei de his quae habuerit, cuncta duplicia: iste est enim principium liberorum ejus, et huic debentur primogenita. (*1. Par. 5, 1.*)

18. Si genuerit homo filium contumacem et pro-

y omyią ręce swe nad iałowicą, która w dolinie zabita iest,

7. y rzeką: Ręce nasze téy krwie nie wylały, ani oczy nie widziały.

8. Bądź miłościw ludowi twemu Izrael, któryś odkupił Panie, a niepoczytay krwie niewinney w pośrzodku ludu Izraelskiego. Y będzie odięta od nich wina krwie:

9. a ty daleko będziesz ode krwie niewinnego, która wylana iest, gdy uczynisz co Pan przykazał.

10. Jeśli wynidziesz na woynę przeciw nieprzyiaciołóm twoim, a poda ie Pan Bóg twóy w ręce twoie, y poimasz więźnie,

11. a uyźrzysz w liczbie poimanych niewiastę nadobną, a rozmiłuiesz się iéy, y będziesz ią chciał mieć za żonę,

12. wwiedziesz ią w dóm twóy: która ogoli włosy, y obrzeże paznogćie,

13. y złoży odzienie w którym iest poimana: a siedząc w domu twoim będzie płakać oyca y matki swéy miesiąc ieden, a potym wnidziesz do niéy, y będziesz spał z nią, a będzie żoną twoią.

14. A ieśli potym nie będzieć się podobała, puścisz ią wolno, ani będziesz mógł przedać za pieniądze, ani mocą ucisnąć: ponieważeś ią poniżył.

15. Jeśli będzie miał człowiek dwie żenie, iednę miłą a drugą omierzłą, a miałyby z niego dziatki, a byłby syn omierzłéy pierworodny;

16. a chciałby maiętność między swe syny rozdzielić: nie będzie mógł syna miłéy uczynić pierworodnym, y przełożyć nad syna omierzłéy:

17. ale syna omierzłéy przyzna za pierworodnego, y da mu z tego co ma, wszytko dwoiako: ten bowiem początkiem iest synów iego, y iemu przynależy pierworodztwo.

18. Jeśli zrodzi człowiek syna ociętnego y upor-

---

w dolinie, a trup może zostawał na polu; albo więc trupa przynoszono na dolinę jałowicy, albo jałowicę zabitą zanaszano na miejsce zabójstwa, gdzie trup się znajdował.

7. *Ani oczy nie widziały.* Nie wiemy sprawcę śmierci; jeślibyśmy go wiedzieli, nie zostałby bezkarnym.

8. *Któryś odkupił.* Wyprowadzając go z Egiptu.— *Niepoczytaj krwi niewinnéj.* Nie przyczytaj ludowi śmierci niewinnego, i nie wyciągaj od niego kary.— *Będzie odjęta od nich* Od starszych ludu.— *Wina krwi.* Nie będą winnymi krwi przelanéj, nie spadnie na nich ten grzech, ani kara zań.

9. *Ty daleko będziesz.* Mojżesz przemawia do ludu, któremu poczytane byłoby zabójstwo, jeśliby nie było oczyszczone.

11. *Będziesz ją chciał mieć za żonę.* Mowa jest o téj, która gotowa była przyjąć religią żydowską; inaczéj niegodziło się Izraelitom wchodzić w związki małż. z poganami.

12. *Ogoli.* Dla czego używane były te obrządki, różni różnie o tém. Prawdopodobna jest, że one należały do zwyczajów żałoby, co daje się wnioskować z w. nast. *Włosy.* Pozwala się to czynić brance pogańskiéj, iżby obyczajem swego narodu, ogolila włosy na znak żałoby; Izraelitom zaś było to wzbronione, Deut. 14, 1.— *Obrzeże paznokcie.* Może i to takoż zachowywało się u pogan, na znak żałoby.

13. *Złoży odzienie.* W czasie żałoby zmieniano szaty. II. Reg. 14, 2: *Zmyśl, jakobyś w żałobie była, i obłecz się w szaty żałobne.*— *Miesiąc jeden.* Tak bowiem długo zwykli byli opłakiwać umarłych, jak się okazuje z żałoby po Aaronie. Num. 20, 30; i Mojżeszu. Deut. ost.

14. *Ponieważeś ją poniżył.* Odejmując jéj wstydliwość. Jest to kara dokonanéj cielesności, że prawem wojny zostawszy panem niewiasty, skoro ją uznał cieleśnie, nie mógł już jéj ani przedać, ani obrócić za niewolnicę, ale powinien był albo pojąć za żonę, albo wolną puścić.

16. *Majętność . . . rozdzielić.* Miał więc ojciec prawo naznaczania każdemu z synów pewnej cząstki majętności przez darowiznę, lub testamentem. Eccl. 33, 24, powiedziano: *W dzień skończenia żywota twego, a czasu zejścia twego rozdziel dziedzictwo twoje.*

17. *I da mu . . . dwojako.* To prawo do podwójnéj cząstki dziedzictwa ojcowskiego nadawał pierworodnemu przywiléj pierworodztwa.—*Początkiem synów.* Patrz podobny sposób wyrażania się, Gen. 49, 3.

18. *Syna ociętnego.* Ponieważ to prawo jest dosyć ostre, i, jak zwykliśmy nazywać, nienawistne, przeto ścisłe przybiera tłumaczenie; dla tego nierozciąga się do córki, ani do wieku dziecięcego, niezdolnego jeszcze do wielkiéj złości, ani do synów usamowolnionych z pod opieki rodziców.— *Skarany.* Upomnieniem, strofowaniem, i chłostą rodziców.— *Ociętny.* Zacięty, uporny, krnąbrny. Sł. Lind.

tervum, qui non audiat patris aut matris imperium, et coercitus obedire contemserit,

19. apprehendent eum, et ducent ad senioros civitatis illius, et ad portam judicii,

20. dicentque ad eos: Filius noster iste protervus et contumax est, monita nostra audire contemnit, comessationibus vacat, et luxuriae atque conviviis:

21. lapidibus eum obruet populus civitatis et morietur, ut auferatis malum de medio vestri, et universus Israel audiens pertimescat.

22. Quando peccaverit homo, quod morte plectendum est, et adjudicatus morti appensus fuerit in patibulo,

23. non permanebit cadaver ejus in ligno, sed in eadem die sepelietur, quia maledictus a Deo est, qui pendet in ligno: et nequaquam contaminabis terram tuam, quam Dominus Deus tuus dederit tibi in possessionem. *(Gal. 3, 13.)*

nego, któryby nie słuchał oycowskiego abo maćierzyńskiego roskazania, a skarany, wzgardźiłby posłusznym bydź:

19. poimaią go y powiodą do starszych miasta onego, y do bramy sądowey,

20. y rzeką do nich: Ten nasz syn, uporny y oćiętny iest: naszego upominania słuchać niechce, bieśiadami się bawi, y nierządem, y ucztami:

21. kamieńmi go utłoczy lud miasta, y umrze: abyście odięli złe z pośrzodku was, a wszytek Izrael słysząc aby się bał.

22. Gdy popełni człowiek co śmiercią karano bydź ma, a skazany na śmierć, zawieszony będzie na szubienicy,

23. nie zostanie na drzewie trup iego, ale tegóż dnia będźie pogrzebiony: bo przeklęty od Boga iest, który wiśi na drzewie: y żadną miarą nie splugawisz źiemie twoiey, którąć Pan Bóg da w osiadłość.

CAPUT XXII.

ROZDZIAŁ 22.

O szanowaniu cudzéj własności, cudzołóztwie, pogwałceniu.

1. Non videbis bovem fratris tui, aut ovem errantem, et praeteribis: sed reduces fratri tuo,*

2. etiamsi non est propinquus frater tuus, nec nostri eum: duces in domum tuam, et erunt apud te, quamdiu quaerat ea frater tuus, et recipiat.* *(Exod. 23, 4.)*

3. Similiter facies de asino, et de vestimento, et de omni re fratris tui, quae perierit: si inveneris eam, ne negligas quasi alienam.

4. Si videris asinum fratris tui aut bovem cecidisse in via, non despicies, sed sublevabis cum eo.

5. Non induetur mulier veste virili, nec vir utetur veste feminea: abominabilis enim apud Deum est, qui facit haec.

6. Si ambulans per viam, in arbore vel in terra nidum avis inveneris, et matrem pullis vel ovis desuper incubantem, non tenebis eam cum filiis,

7. sed abire patieris, captos tenens filios: ut bene sit tibi, et longo vivas tempore.

1. Nie uyźrzysz wołu brata twego abo owcę błądzącą, y miniesz, ale przywiedźiesz bratu twemu:

2. chociaż nie iest bliski brat twóy, ani go znasz: przywiedźiesz do domu twego, y będą u ćiebie póki ich szukać będźie twóy brat, y odbierze.

3. Także uczynisz z osłem, y z szatą, y z każdą rzeczą brata twego któraby zginęła: ieśli ią naydźiesz, nie zaniedbay iakoby cudzéy.

4. Jeśli uyźrzysz osła brata twego, abo wołu, a on padł na drodze, nie przeniesiesz okiem, ale z nim podnieśiesz.

5. Nie oblecze się niewiasta w męzkie odźienie, ani mąż używać będźie szaty niewieśćiey: bo brzydki iest u Pana który to czyni.

6. Jeśli idąc w drodze na drzewie abo na źiemi gniazdo ptasze naydźiesz, a matkę na ptaszętach, abo na iaycach śiedzącą: nie poimasz iey z dźiećmi:

7. ale odlećieć dopuśćisz maiąc poimane dźieći: abyć się dobrze działo, a długi czas żył.

---

19. *Do bramy sądowéj.* Dawniéj bowiem przy bramach miast urządzano sądowe izby, i tam sądy odbywano; czego częste napotykają się ślady w Piśmie ś.

22. *Zawieszony będzie na szubienicy.* Wątpliwa jest i dwuznaczna, czy należy tu rozumieć o przybiciu na krzyżu, czy o zwyczajném zawieszeniu powrozem przez szyję. Szeroko o tém rozprawia Bonfreryusz.

23. *Bo przeklęty od Boga jest, który wisi na drzewie.* Człowiek powieszony, dla tak nikczemnego rodzaju śmierci, staje się obrzydłym niejako Bogu, a więc i przeklętym, bo nawet sądem samego Boga napiętnowany jest największą hańbą. I sama śmierć przez zawieszenie obraca się niejako na niesławę samemu Bogu, że człowiek stworzony na podobieństwo Boga, jakby niegodny tego obrazu i wielkości, ściąga na siebie tak straszną i haniebną karę.

R. 22.—1. *Wołu brata twego.* Pod wołem należy też rozumieć konia, muła i inne zwierzęta; równy jest bowiem wszystkich stosunek.— *Miniesz.* Zaniedbasz, jakbyś nie widział.

2. *Chociaż nie jest bliski.* Owszem nawet choćby był nieprzyjaciel, jak wyraźnie pow. Exod. 23, 4.

5. *Niewiasta w męzkie odzienie, ani mąż...* Przyczyna ta, że nie przystoi i jest przeciwko godności płci męzkiéj, jeśliby przywdziewał szaty niewieście. Przytém ta zamiana odzienia otwierałaby drogę do wielu nieprawości.

6. *Gniazdo ptasze najdziesz.* Zamiar tego prawa był ten, iżby Izraelici zaprawiali się do dobroci i miłosierdzia, nawet względem zwierząt.

7. *Abyć się dobrze działo.* Gdy nawzajem skłonisz ku sobie Boską łaskawość i miłosierdzie.

8. Cum aedificaveris domum novam, facies murum tecti per circuitum, ne effundatur sanguis in domo tua, et sis reus labente alio, et in praeceps ruente.

9. Non seres vineam tuam altero semine, ne et sementis, quam sevisti, et quae nascuntur ex vinea, pariter sanctificentur.

10. Non arabis in bove simul et asino.

11. Non indueris vestimento, quod ex lana linoque contextum est.

12. Funiculos in fimbriis facies per quatuor angulos pallii tui, quo operieris. (*Num. 15, 38.*)

13. Si duxerit vir uxorem, et postea odio habuerit eam,

14. quaesieritque occasiones, quibus dimittat eam, objiciens ei nomen pessimum, et dixerit: Uxorem hanc accepi, et ingressus ad eam non inveni virginem:

15. tollent eam pater et mater ejus, et ferent secum signa virginitatis ejus ad seniores urbis, qui in porta sunt,

16. et dicet pater: Filiam meam dedi huic uxorem, quam quia odit,

17. imponit ei nomen pessimum, ut dicat: Non inveni filiam tuam virginem, et ecce haec sunt signa virginitatis filiae meae: expandent vestimentum coram senioribus civitatis,

18. apprehendentque senes urbis illius virum, et verberabunt illum,

19. condemnantes insuper centum siclis argenti, quos dabit patri puellae, quoniam diffamavit nomen pessimum super virginem Israel: habebitque eam uxorem, et non poterit dimittere eam omnibus diebus vitae suae.

20. Quodsi verum est, quod objicit, et non est in puella inventa virginitas,

21. ejicient eam extra fores domus patris sui, et lapidibus obruent viri civitatis illius, et morietur, quoniam fecit nefas in Israel, ut fornicaretur in domo patris sui: et auferes malum de medio tui.

22. Si dormierit vir cum uxore alterius, uterque morietur, id est, adulter et adultera: et auferes malum de Israel. (*Lev. 20, 10.*)

23. Si puellam virginem desponderit vir, et invenerit eam aliquis in civitate, et concubuerit cum ea,

8. Gdy zbuduiesz dóm nowy, uczynisz mur dachu w około: aby nie była wylana krew w domu twoim, a byłbyś winien, gdyby się kto zemknął, y spadł na doł.

9. Nie będziesz posiewał winnice twéy różnym nasieniem: by się y siéw któryś siał, y co się rodzi z winnice, zaraz nie poświęciło.

10. Nie będziesz orał wołem pospołu y osłem.

11. Nie obleczesz się w szatę, która z wełny y ze lnu iest utkana.

12. Sznurki na kraiach poczynisz na czterech końcach płascza twego którym się odziéwać będziesz.

13. Jeśli mąż póymie żonę, a potymby ią miał w nienawiśći,

14. y szukałby przyczyn dla którychby ią opuścił, zarzucaiąc iéy złą sławę, y rzekłby: Poiąłem tę żonę, y wszedszy do niéy, nie nalazłem ią panną:

15. wezmą ią oćiec y matka iéy, y przyniosą z sobą znaki panieństwa iéy do starszych miasta, którzy są w bramie:

16. y rzecze oćiec: Córkę moię dałem temu za żonę, którą iż ma w nienawiśći,

17. kładźie na nię złą sławę, że powiada: Nie nalazłem córki twoiéy panną: a oto te są znaki panieństwa córki moiéy: y rozwiną odźienie przed starszymi miasta:

18. y poimaią starszy onego miasta męża, y ubiią go,

19. skazuiąc go nad to na sto syklów śrébra, które da oycowi dźiéwki, iż puścił złą sławę na pannę Izraelską: y będźie ią miał za żonę, y nie będźie iéy mógł opuścić przez wszytkie dni żywota swego.

20. A ieśli prawda iest co zarzucał, y nie nalazło się w dźiéwce panieństwo:

21. wyrzucą ią ze drzwi domu oyca iéy, kamieńmi ztłuką ią mężowie miasta onego y umrze, bo uczyniła hańbę w Izraelu, że nierząd popełniła w domu oyca swego: a odéymiesz złe z pośrzód śiebie.

22. Jeśliby mąż spał z żoną drugiego, oboie umrze, to iest cudzołożnik y cudzołożnica, a odéymiesz złe z Izraela.

23. Jeśliby dźiéweczkę pannę zrękował mąż, a nalazłby ią kto w mieśćie y leżałby z nią,

---

8. *Uczynisz mur dachu w około.* Dachy domów u Izraelitów były płaskie, tak iż na nich można było przechadzać się i bawić. Rozkazano tu przeto, aby ta płaszczyzna dachu z brzegów była otoczona barjerą, iżby ktoś nie spadł łatwo.

9. *Nie poświęciło.* Jest to Antyfraza (znaczenie przeciwne); aby się nie splugawiło, nie tak nieczystotą prawną, jak fizyczną, psując i wyniszczając jedno i drugie, gdyż rożnorodne rośliny dla zbytniéj gęstości wzajemnie sobie szkodzą.

10. *Wołem pospołu i osłem.* Przyczyna ta, że nierówne są ich siły; osieł sprzężony z wołem zanadto byłby obciążony; i cały ciężar pługa na jegoby stronę się przechylał, bo on niższy jest znacznie od wołu.

11. *Szatę, która z wełny i ze lnu.* Patrz Lev. 19, 19.

12. *Sznurki na krajach.* Patrz Num. 15, 38.

14. *Zarzucając jéj złą sławę.* Że dopuściła się zbrodni przeciw wstydliwości.— *Nie nalazłem ją panną.* Gdy tymczasem za taką siebie ogłaszała.

17. *Znaki panieństwa.* Płótno zbroczone krwią, która spływa przy pierwszém spółkowaniu z panną, jak powiadają lekarze.

18. *Ubiję go.* Zadawszy mu czterdzieście plag, mniéj jedną, według zwyczaju Żydów. Patrz niż. 25, 3.

19. *Nie będzie jéj mógł opuścić.* Jeśli ona sama zechce w małżeństwie z nim zostawać, jak twierdzi Filon.

22. *Jeśliby mąż spał z żoną drugiego.* Patrz Lev. 20, 10.

23. *Jeśliby dzieweczkę pannę zrękował mąż.* Prawo to odnosi się do zaręczonéj jeszcze tylko, gdyż różna ta jest od cudzołożnicy, (w. 22); albo do poślubionéj, ale jeszcze niepoznanéj cieleśnie.

24. educes utrumque ad portam civitatis illius, et lapidibus obruentur: puella, quia non clamavit, cum esset in civitate: vir, quia humiliavit uxorem proximi sui: et auferes malum de medio tui.

25. Sin autem in agro repererit vir puellam, quae desponsata est, et apprehendens concubuerit cum ea, ipse morietur solus:

26. puella nihil patietur, nec est rea mortis: quoniam sicut latro consurgit contra fratrem suum, et occidit animam ejus, ita et puella perpessa est:

27. sola erat in agro, clamavit, et nullus affuit, qui liberaret eam.

28. Si invenerit vir puellam virginem, quae non habet sponsum, et apprehendens concubuerit cum illa, et res ad judicium venerit,

29. dabit qui dormivit cum ea, patri puellae quinquaginta siclos argenti, et habebit eam uxorem, quia humiliavit illam: non poterit dimittere eam cunctis diebus vitae suae. (*Exod. 22, 17.*)

30. Non accipiet homo uxorem patris sui, nec revelavit operimentum ejus.

24. oboie wywiedziesz do brony miasta onego, y kamieńmi utłuczeni będą: dźiewka że nie wołała będąc w mieście: mężczyzna iż poniżył żonę bliźniego swego: a odeymiesz złe z pośrzód siebie.

25. Ale ieśli na polu nalazł mąż dźiewkę, która zrękowana iest, a uchwyćiwszy leżałby z nią, on sam umrze:

26. dźiewka nic ćierpieć nie będźie, ani iest winna śmierći: bo iako zbóyca powstaie przeciw bratu swemu, y zabiią go: tak się y dźiewce przydało,

27. sama była na polu, wołała, y nikt nie przybył, ktoby ią wybawił.

28. Jeśli naydźie mąż dźiewczeczkę pannę, która nie ma oblubieńca, a uchwyćiwszy będźie spał z nią, a rzecz do sądu prziydźie:

29. da on który spał z nią, oycu dźiewki pięćdźieśiąt syklów śrebra, y będźie ią miał za żonę, iż ią poniżył: nie będźie iey mógł opuśćić przez wszytkie dni żywota swego.

30. Nie poymie człowiek żony oyca swego, ani odkryie przykryćia iego.

CAPUT XXIII.

ROZDZIAŁ 23.

O nieprzyjmowaniu do praw obywatelstwa, nierządnicach, lichwie, ślubie i t. d.

1. Non intrabit eunuchus, attritis vel amputatis testiculis et abscisso veretro, ecclesiam Domini.

2. Non ingredietur mamzer, hoc est, de scorto natus, in ecclesiam Domini, usque ad decimam generationem.

3. Ammonites et Moabites etiam post decimam generationem non intrabunt ecclesiam Domini, in aeternum: (*Neh. 13, 1.*)

4. quia noluerunt vobis occurrere cum pane et aqua in via quando egressi estis de Aaegypto: et quia conduxerunt contra te Balaam filium Beor de Mesopotamia Syriae, ut malediceret tibi: (*Num. 22, 5. Jos. 24, 9.*)

5. et noluit Dominus Deus tuus audire Balaam, vertitque maledictionem ejus in benedictionem tuam, eo quod diligeret te.

1. Nie wnidźie rzezaniec który ma starte abo wyrznione iądra, y urzniony korzeń do kościoła Pańskiego.

2. Nie wnidźie Mamzer, to iest z nierządnice urodzony do kościoła Pańskiego, aż do dźieśiątego pokolenia.

3. Ammonit y Moabit, ani po dźieśiątym pokoleniu nie wnidą do kościoła Pańskiego na wieki:

4. bo wam niechćieli zabieżeć z chlebem y z wodą na drodze kiedyśćie wyszli z Egyptu: a iż naięli przeciw tobie Balaama syna Beorowego z Mezopotamiiey Syriyskiey, aby ćię przeklinał:

5. y niechćiał Pan Bóg twóy słuchać Balaama, y obrócił przeklęctwo iego w błogosławieńswo twe, dla tego, że ćię umiłował.

---

24. *Dziewkę, że nie wołała.* Z zaniedbania bowiem tego czyni się wniosek, iż zezwoliła.— *Żonę.* Którą wkrótce miała zostać.

26. *Dziewka nic cierpieć nie będzie.* Z okoliczności bowiem miejsca robi się domysł, że nie zezwoliła, lecz gwałt poniosła.

27. *Wołała.* Jest domysł, że wołała, albo jeśli przestała wołać, to dla tego, że niespodziewała się z nikąd pomocy.

28. *Uchwyciwszy.* Gwałt jéj zadając, jak mają LXX. Jest tu przypadek różny od tego, o którym Ex. 22, 16; tam bowiem idzie rzecz o porwanie przemocą, a tu tylko o zwiedzenie pochlebstwy i obietnicą małżeństwa.— *Rzecz do sądu przyjdzie.* Zaniesiona przez rodziców, lub opiekunów, albo przez kogobądź interessowanego.

29. *Piędziesiąt syklów.* Za obelgę mu wyrządzoną przez znieważenie córki.

30. *Żony ojca swego.* Toż prawo znajduje się. Lev. 20, 11.

R. 23. — 1. *Nie wnidzie... do kościoła Pańskiego.* Wnijść do kościoła znaczy to samo, co być zaliczonym do współobywateli i uważanym za członka ludu Izraelskiego, zarówno jak gdyby pochodził od dwunastu patryarchów, a tém samem stać się sposobnym, tak jak i inni obywatele, do piastowania publicznych urzędów i godności. To więc prawo stanowi, aby nikt z rzezańców nie był przypuszczony do politycznych praw społeczności Izraelskiéj, chociażby przyjął judaizm.

2. *Mamzer, to jest z nierządnicy urodzony.* Może tu mowa tylko o bękartach cudzoziemcach; których, jako lichych i osławionych, dla pochodzenia z nieprawego łoża, nie chce to prawo przypuszczać do przywilejów społecznych, choćby przyjęli religią żydowską, chyba aż po dziesiątém pokoleniu włącznie.

3. *Ammonit i Moabit.* Ci nigdy nie mogli być przyprzypuszczeni do kościoła: rozumie się chybaby tak znakomite były zasługi jakiegoś Ammonity, lub Moabity, iż zdawałoby się przeciwném wszelkiemu rozumowi, wyłączać go od społeczności ludu Bożego. Tak był przypuszczony Achior. Judith. 14, 6.

6. Non facies cum eis pacem, nec quaeras eis bona cunctis diebus vitae in sempiternum.

7. Non abominaberis Idumaeum, quia frater tuus est: nec Aegyptium, quia advena fuisti in terra ejus.

8. Qui nati fuerint ex eis, tertia generatione intrabunt in ecclesiam Domini.

9. Quando egressus fueris adversus hostes tuos in pugnam, custodies te ab omni re mala.

10. Si fuerit inter vos homo, qui nocturno pollutus sit somnio, egredietur extra castra,

11. et non revertetur, priusquam ad vesperam lavetur aqua: et post solis occasum regredietur in castra.

12. Habebis locum extra castra, ad quem egredieris ad requisita naturae,

13. gerens paxillum in balteo: cumque sederis, fodies per circuitum, et egesta humo operies,

14. quo relevatus es (Dominus enim Deus tuus ambulat in medio castrorum, ut eruat te, et tradat tibi inimicos tuos) et sint castra tua sancta, et nihil in eis appareat foeditatis, ne derelinquat te.

15. Non trades servum Domino suo, qui ad te confugerit:

16. habitabit tecum in loco, qui ei placuerit, et in una urbium tuarum requiescet: ne contristes eum.

17. Non erit meretrix de filiabus Israel, nec scortator de filiis Israel.

18. Non offeres mercedem prostibuli, nec pretium canis in domo Domini Dei tui, quidquid illud est quod voveris: quia abominatio est utrumque apud Dominum Deum tuum.

19. Non foenerabis fratri tuo ad usuram pecuniam, nec fruges, nec quamlibet aliam rem: (*Lev. 25, 37.*)

20. sed alieno. Fratri autem tuo absque usura

6. Nie uczynisz z nimi pokoiu, ani się będziesz starał o ich dobre przez wszytkie dni żywota twego na wieki.

7. Nie masz się brzydzić Idumeyczykiem, bo brat twóy iest, ani Egyptczykiem, boś przychodniem był w ziemi iego.

8. Którzy się z nich narodzą, w trzećim pokoleniu wnidą do kościoła Pańskiego.

9. Kiedy wynidźiesz przeciw nieprzyiaćiołóm twoim na woynę, strzędz się będźiesz od wszelkiey złey rzeczy.

10. Jeśli będźie między wami człowiek, któryby się snem nocnym splugawił: wynidźie za obóz,

11. y nie wróći się aż się ku wieczorowi omyie wodą, a po zachodźie słońca wróći się do obozu.

12. Będźiesz miał mieysce za obozem, gdźie będźiesz wychodźił na potrzebę przyrodzoną,

13. niosąc kołek za pasem, a gdy uśiędźiesz, wykopasz w koło: a wykopaną ziemią okryiesz to czegoś pozbył,

14. bo Pan Bóg twóy chodźi w pośrzodku obozu aby ćię wyrwał, y podałći nieprzyiaćiele twoie: y niech będźie obóz twóy święty, a niech nie będźie w nim widać żadnego plugastwa, aby ćię nie opuścił.

15. Nie wydasz niewolnika Panu iego, któryby się ućiekł do ćiebie:

16. będźie mieszkał z tobą na mieyscu które mu się podoba, y w iednym z miast twoich odpocznie: nie zasmucay go.

17. Nie będźie nierządnica z córek Izraelowych, ani nierządnik z synów Izraelowych.

18. Nie będźiesz ofiarował zapłaty wszetecznice, ani zapłaty psa w domu Pana Boga twego, cóżkolwiekby było coś ślubował: bo obóie brzydkość iest u Pana Boga twego.

19. Nie pożyczysz bratu twemu na lichwę pieniędzy, ani zboża, ani żadnéy inney rzeczy:

20. ale obcemu. Lecz bratu twemu tego czego

---

6. *Nie będziesz starał się o ich dobre.* Nie będziesz miał nic z nimi wspólnego co do pożycia, i stosunków handlowych.

7. *Bo brat twój jest.* Od tychże przodków pochodzący, t. j, od Abrahama i Izaaka.— *Boś przychodzień był w ziemi jego.* I tam przez niejaki czas doznawałeś łaskawego obejścia się z tobą.

8. *W trzeciem pokoleniu.* Od czasu przyjęcia religii żydowskiéj.

9. *Strzedz się będziesz od wszelkiéj złéj rzeczy.* Od wszelkiéj zbrodni, niesprawiedliwości; w czasie bowiem wojny wiele nastręcza się powodów do brojenia.

10. *Wynidzie za oboz.* Bonfreryusz rozumie to o kościele, albo przysionku, tak, iż jeśliby np. kapłan był w tym przypadku, powinien był wyniść po za budowy kościelne; a ktoby nie znajdował się wewnątrz, dla pollucyi mianéj, nie mógł tam wchodzić.

11. *Omyje wodą.* Nie ową oczyszczalną, o któréj Num. r. 19; lecz wodą żywą, t. j. rzeczną, lub źródlaną.

12. *Miejsce za obozem.* To zostało postanowione, już dla przyzwoitości, już dla zdrowia.

14. *Pan Bóg twój chodzi pośród obozu.* Rozumie się z powodu Arki.

15. *Nie wydasz niewolnika panu jego.* Jeżeli pan z niewolnikiem swoim obchodzi się niesprawiedliwie, nie wydasz go, dopóki gniew pana się nie uspokoi.

17. *Nie będzie nierządnica.* Prawo to nie chce, aby cierpiane były nierządnice, które z ciała swego zysk ciągną.

18. *Nie będziesz ofiarował zapłaty nierządnicy.* Jak to zwykli byli czynić poganie, u których zysk ciągnięty z nierządu składano bałwanom na ofiarę.— *Ani zapłaty psa.* Jeżeli wartość psicy, z któréj oczekują szczeniąt wyższego gatunku, jak np. psów używanych do myślistwa, oddają Bogu na ofiarę; takiéj zapłaty, jako nieprzystojnéj, nie wolno oddawać na ofiarę. Albo pod imieniem psa należy rozumieć publiczną nierządnicę, zupełnie pozbawioną wstydu.— *Cóżkolwiekby było, coś ślubował.* Jak gdyby mówił: Nie tylko nie oddasz na ofiarę owych pieniędzy, ale i nie możesz kupować za nie jakiejkolwiek innéj rzeczy, którą ślubem zobowiązałeś się oddać Panu.

19. *Na lichwę.* Patrz Wujka.

20. *Ale obcemu.* Z takiego rozporządzenia Boga, któ-

id, quo indiget, commodabis, ut benedicat tibi Dominus Deus tuus in omni opere tuo in terra, ad quam ingredieris possidendam.

21. Cum votum voveris Domino Deo tuo, non tardabis reddere, quia requiret illud Dominus Deus tuus: et si moratus fueris, reputabitur tibi in peccatum.

22. Si nolueris polliceri, absque peccato eris.

23. Quod autem semel egressum est de labiis tuis, observabis et facies sicut promisisti Domino Deo tuo, et propria voluntate et ore tuo locutus es.

24. Ingressus vineam proximi tui, comede uvas, quantum tibi placuerit: foras autem ne efferas tecum.

25. Si intraveris in segetem amici tui, franges spicas, et manu conteres: falce autem non metes.

mu trzeba bez lichwy pożyczysz: abyć błogosławił Pan Bóg twóy w każdéy sprawie twéy w ziemi do któréy wnidziesz posieść ią.

21. Gdy ślub poślubisz Panu Bogu swemu, nie będziesz zwłaczał oddać, bo się go będzie upominał Pan Bóg twóy: a ieślibyś zwłaczał, będzieć za grzech poczytano.

22. Jeśli niechcesz obiecać, bez grzechu będziesz.

23. Ale co raz wyszło z ust twoich, zachowasz, y uczynisz iakoś obiecał Panu Bogu twemu, a własną wolą y usty twymi wyrzekłeś.

24. Gdy wnidziesz do winnice bliźniego twego, iedz iagód ileć się podoba: a z winnice z sobą nie wynoś.

25. Jeśli wnidziesz we zboże bliźniego twego, rwać kłosy będziesz, y ręką zetrzesz, ale śierpem żąć nie masz.

Wykład X J. Wujka.—Roz. 23. w. 19. *Nie pożyczysz bratu twemu na lichwę.* Lichwy, wszelakie prawo zakazuje: Prawo naprzód przyrodzone, którego się i Philosophowie pogańscy trzymali, *Cicero lib. 2. de officiis. Plato* w Dialogu który *Hipparchum* nazwał. *Aristoteles*, 1. *Polit. cap.* 4. Prawo Boskie, Psal. 14. Psal. 54. Ezech. 18. v. 8. Prawo kościelne duchowne, *Concilium* Niceńskie pierwsze i Laterańskie za czasu Alexandra trzeciego, Lugduńskie i Wiedeńskie. Prawo świeckie, *Cod. Tit. de usuris lege Eos. lege Nullo.* Jakoż się tedy rozumie co tu mówi, nie pożyczysz bratu twemu na lichwę ale obcemu: bo tu dopuścił Żydom brać lichwę od cudzych. Wszakże tych słów ten jest pospolity wykład: To jest, jeżliże masz lichwić, raczéj cudzemu a nie swemu dawaj na lichwę, bo acz oboje złe, wszakże owo gorsze. A tak niedopuścił tu lichwy jakoby rzeczy dobréj, ale gdzieby nie mogło być dla ich zatwardzenia inaczéj, tedy wżdy mniéj złego dać obcemu niż swemu, acz obojga nie chwali. Jako też zacny przykład o rozwodach. Niżéj 24, których wprawdzie niegodziło się czynić, wszakże dla ich zatwierdzenia, i te im przejrzał że nie karał. Mat. 19. v. 6. Może się i to powiedzieć, że dla tego mogli Żydzi od Pogan brać lichwy, iż Poganie ich majętności gwałtem trzymali, przeto im Bóg pozwolił przez lichwę odbierać od Pogan majętności niesłusznie zatrzymane. Jako też przed tem pozwolił złupić Egipt. Exod. 12, ver. 36.

CAPUT XXIV.

ROZDZIAŁ 24.

O ustawach względem rozwodu, dłużników, ostatków żniwa i winobrania i t. d.

1. Si acceperit homo uxorem, et habuerit eam, et non invenerit gratiam ante oculos ejus propter aliquam foeditatem: scribet libellum repudii, et dabit in manu illius, et dimittet eam de domo sua. *(Matth. 5, 31.)*

2. Cumque egressa alterum maritum duxerit,

3. et ille quoque oderit eam, dederitque ei libellum repudii, et dimiserit de domo sua, vel certe mortuus fuerit,

4. non poterit prior maritus recipere eam in uxorem, quia polluta est, et abominabilis facta est

1. Jeśli poymie człowiek żonę, y będzie ią miał, y nie naydzie łaski przed oczyma iego dla iakiego plugastwa: napisze list rozwodny, y da w rękę iéy y puści ią z domu swego.

2. A gdy odszedszy póydzie za inszego męża,

3. y onby ią też miał w nienawiści, y dałby iéy list rozwodny, y puściłby ią z domu swego, a boby więc umarł:

4. nie będzie mógł pierwszy mąż znowu wziąć za żonę, bo iest splugawiona, y stała się brzydką

---

ry, będąc Panem wszystkich, każdemu rozdaje podług swéj woli.

21. *Nie będziesz zwlekał oddać.* Chyba jeśli wykonanie ślubu przywiązane było do pewnego czasu; wtedy bowiem można do oznaczonego czasu odkładać.

24. *Gdy wnidziesz do winnicy.* To samo prawo zapewne rozciągało się i do owoców wszelkich innych drzew, bo równy jest ich stosunek.

R. 24. — 1. *Będzie ją miał.* LXX, *będzie z nią współ mieszkał.— Dla jakiego plugastwa.* Czy to będzie jaka wada ciała, czy ducha, co jest szpetnością niejaką moralną.— *Napisze list rozwodny.* Którym, bez grzechu, za pozwoleniem takiém Boga, rozrywało się małżeństwo. Listem zaś tym było to jakieś pismo, które mąż dawał żonie, pozwalając jéj odejść gdzie sobie życzy, i poślubić innego męża, jeżeli zechce.

2. *Pójdzie za inszego męża.* Co godziwie mogła czynić, po rozwiązaniu pierwszego małżeństwa.

4. *Bo jest splugawiona, i stała się brzydką przed Panem.* Bo z połączenia się z drugim mężem jakaś nieprzyzwoitość pozostała, dla którejby nie mogła powrócić do pierwszego męża: zdawałoby się bowiem, że pierwszy mąż nie zezwolił zupełnie na jéj rozwod, lecz raczéj, zezwalając na czasową rozłąkę, chciał ją ustąpić drugiemu, iżby nadużywał ciała jego żony. Przeto więc potępia się tu powrót do pierwszego męża, i zowie się obrzydliwym przed Panem. Wprzódy jednak, nim z drugim mężem połączyła się cieleśnie, nie było wzbronione pierwszemu przyjąć ją na powrót.— *Był nie przyprawił o grzech ziemi twojéj.* Ażeby przez podobne pozwolenie i pobłażliwość ziemia wasza nie została splugawiona grzechami.

coram Domino: ne peccare facias terram tuam, quam Dominus Deus tuus tradiderit tibi possidendam.

5. Cum acceperit homo nuper uxorem, non procedet ad bellum, nec ei quippiam necessitatis injungetur publicae, sed vacabit absque culpa domi suae, ut uno anno laetetur cum uxore sua.

6. Non accipies loco pignoris inferiorem, et superiorem molam: quia animam suam opposuit tibi.

7. Si deprehensus fuerit homo sollicitans fratrem suum de filiis Israel, et vendito eo acceperit pretium, interficietur, et auferes malum de medio tui.

8. Observa diligenter, ne incurras plagam leprae, sed facies quaecunque docuerint te sacerdotes Levitici generis juxta id, quod praecepi eis, et imple sollicite.

9. Mementote, quae fecerit Dominus Deus vester Mariae in via, cum egrederemini de Aegypto.*

10. Cum repetes a proximo tuo rem aliquam, quam debet tibi, non ingredieris domum ejus, ut pignus auferas: * (*Num. 12, 10.*)

11. sed stabis foris, et ille tibi proferet, quod habuerit.

12. Sin autem pauper est, non pernoctabit apud te pignus, **

13. sed statim reddes ei ante solis occasum, ut dormiens in vestimento suo, benedicat tibi, et habeas justitiam coram Domino Deo tuo. ** (*Exod. 22, 26.*

14. Non negabis mercedem indigentis, et pauperis fratris tui, sive advenae, qui tecum moratur in terra, et intra portas tuas est: †

15. sed eadem die reddes ei pretium laboris sui ante solis occasum, quia pauper est, et ex eo sustentat animam suam: ne clamet contra te ad Dominum, et reputetur tibi in peccatum. † (*Lev. 19, 13.*)

16. Non occidentur patres pro filiis, nec filii pro patribus, sed unusquisque pro peccato suo morietur. (*4. Reg. 14, 6. II. Par. 25, 4.*)

przed Panem: byś nie przyprawił o grzech ziemie twoiey, którąćby Pan Bóg twóy dał abyś posiadł.

5. Gdy weźmie człowiek świeżo żonę, nie wynidzie na woynę, ani nań żadna potrzeba pospolita włożona nie będzie, ale wolen będzie bez winy w domu swym, aby się przez ieden rok weselił z żoną swą.

6. Nie będziesz brał w zastawie spodniego y zwierzchniego kamienia młyńskiego: abowiem duszę swą zastawił u ciebie.

7. Jeśliby się nalazł człowiek, namawiaiący brata swego z synów Izraelowych, a przedawszy go wziąłby pieniądze, będzie zabit, a odeymiesz złe z pośrzód siebie.

8. Strzeż pilnie abyś niewpadł w zarazę trądu, ale uczynisz wszytko czegokolwiek cię nauczą kapłani rodu Lewitskiego, według tego iakom im przykazał, y wypełnisz z pilnością.

9. Pamiętayćie co uczynił Pan Bóg wasz Marieiy na drodze, gdyście wychodźili z Egyptu.

10. Gdy się będziesz upominał u bliźniego twego iakiey rzeczy którąć dłużen: nie wnidziesz do domu iego, abyś wziął zastawę:

11. ale będziesz stał przed domem, a oneí wynieśie co będzie miał.

12. Lecz ieśli ubogi iest, nie przenocuie u ciebie zastawa,

13. ale mu ią zaraz wrócisz przed zachodem słońca, aby spiąc w odzieniu swoim, błogosławił tobie, ażebyś miał sprawiedliwość przed Panem Bogiem twoim.

14. Nie odmówisz myta potrzebnego y ubogiego brata twego, choć przychodnia który z tobą mieszka w ziemi, y między bramami twemi:

15. ale tegóż dnia oddasz mu zapłatę prace iego przed zachodem słońca, bo ubogi iest, a z tego żywi duszę swoię: aby nie wołał do Pana przeciw tobie, y byłoćby poczytano za grzech.

16. Nie będą zabiei oycowie za syny, ani synowie za oyce: ale każdy za grzech swóy umrze.

---

5. *Wolen będzie bez winy w domu swoim.* Aby dozwolone było małżonkom właściwe i stosowne użycie małżeństwa, i żeby miłość bardziéj się utwierdziła między niemi. Podobne prawo znajd. wyż. r. 20, 7.

6. *Spodniego i zwierzchniego kamienia młyńskiego.* Myśl jest ta, że nie należy brać w zastaw to, bez czego człowiek utrzymać życia nie może, jak np. tutaj, po zabraniu jednego lub drugiego kamienia zboże nie mogłoby być zmlete.— *Duszę swą zastawił u ciebie.* T. j. rzecz, bez któréj życia utrzymać nie może.

7. *Namawiający brata swego.* Aby brat, to jest bliźni poddał się jemu, i szedł z nim do cudzoziemców, którymby mógł go zaprzedać jako niewolnika.

8. *Abyś nie wpadł w zarazę trądu.* Którą Bóg zeszle, jeżeli zuchwale będziesz nieposłuszny zaleceniom kapłanów; tą bowiem karą Bóg zwykł mścić się za rokosz i zuchwałość względem kapłanów: przykład tego jest zostawiony na Maryi, siostrze Mojżesza, Num. 12, 10; i na królu Ozyaszu, II. Par. 26, 19.

10. *Nie wnidziesz do domu.* Przyczyna tego prawa jest ta, aby wierzyciel nie wziął na zastawę rzeczy, jakaby mu się podobała, i zasmucił tem brata; lecz wybor zastawy zostawia się dłużnikowi.

12. *Nie przenocuje u ciebie zastawa.* W herb., chald. i LXX., *nie będziesz spał w zastawie jego*, albo *z zastawą;* co należy rozumieć, jeżeli jest tego rodzaju zastawa, iż jéj potrzebuje ubogi do spania, lub nakrycia, jak np. jeżeli będzie kołdra, lub jakie odzienie. Chciał Bóg przez to ostrzedz wierzycieli, aby raczéj nie brali od dłużników zastawy, którą na tak krótki tylko czas mogli zatrzymać.

13. *Ażebyś miał sprawiedliwość.* Miłosierdzie, które niekiedy w Pismie ś. zowie się sprawiedliwością, bo właściwą jest sprawiedliwym; gdy przeciwnie, wnętrzności bezbożnych są okrutne, jak pow. Przyp. 12, 10.

15. *Z tego żywi duszę swoję.* Ubodzy bowiem najemnicy żyją z dnia na dzień, oni sami, i ich rodzina.

16. *Każdy za grzech swój umrze.* Z rozkazu jednak Boga, który jest panem życia i śmierci, niekiedy synowie dla grzechów rodziców zostali pozabijani, jak synowie Achana. Jos. 7, 24, i synowie Saula. I. Reg. 31, 2.

17. Non pervertes judicium advenae et pupilli, nec auferes pignoris loco viduae vestimentum.

18. Memento, quod servieris in Aegypto, et eruerit te Dominus Deus tuus inde. Idcirco praecipio tibi, ut facias hanc rem.

19. Quando messueris segetem in agro tuo, et oblitus manipulum reliqueris, non reverteris, ut tollas illum: sed advenam et pupillum et viduam auferre patieris, ut benedicat tibi Dominus Deus tuus in omni opere manuum tuarum.

20. Si fruges collegeris olivarum, quidquid remanserit in arboribus, non reverteris, ut colligas: sed relinques advenae, pupillo, ac viduae.

21. Si vindemiaveris vineam tuam, non colliges remanentes racemos, sed cedent in usus advenae, pupilli ac viduae.

22. Memento quod et tu servieris in Aegypto, et idcirco praecipio tibi, ut facias hanc rem.

17. Nie wywrócisz sądu przychodnia ani sieroty, ani weźmiesz w zastawie szaty wdowy.

18. Pamiętay żeś służył w Egyptćie y wybawił ćię ztamtąd Pan Bóg twóy. Przeto przykazuię tobie abyś tę rzecz czynił.

19. Gdy będziesz żął zboże na swym polu, a zapomniawszy snop zostawisz, nie wrócisz się abyś go wźiął: ale przychodniowi y sierośćie y wdowie wźiąć dopuścisz, abyć błogosławił Pan Bóg twóy we wszelkiéy robośćie rąk twoich.

20. Jeśli zbierzesz owoce oliwne, cokolwiek na drzewiech zostanie, nie wrócisz się żebyś zebrał: ale zostawisz przychodniowi, sierośćie y wdowie.

21. Jeśli obierzesz winnicę twoię, nie zbierzesz gron pozostałych, ale się dostaną na potrzebę przychodniowi, sierośćie y wdowie.

22. Pomni żeś y ty służył w Egyptćie, y przetoć przykazuię, abyś czynił tę rzecz.

CAPUT XXV.

ROZDZIAŁ 25.

O karze chłosty, pojmowaniu za żonę wdowy po bracie, fałszywych wagach, i wytraceniu Amalecytów.

1. Si fuerit causa inter aliquos, et interpellaverint judices, quem justum esse perspexerint, illi justitiae palmam dabunt: quem impium, condemnabunt impietatis.

2. Sin autem eum, qui peccavit, dignum viderint plagis, prosternent, et coram se facient verberari. Pro mensura peccati erit et plagarum modus:

3. ita duntaxat, ut quadragenarium numerum non excedant, ne foede laceratus ante oculos tuos abeat frater tuus. *(2. Cor. 11, 24.)*

4. Non ligabis os bovis terentis in area fruges tuas. *(1. Cor. 9, 9.)*

5. Quando habitaverint fratres simul, et unus ex eis absque liberis mortuus fuerit, uxor defuncti non nubet alteri: sed accipiet eam frater ejus, et suscitabit semen fratris sui: *(Matth. 22. 24.)*

6. et primogenitum ex ea filium nomine illius appellabit, ut non deleatur nomen ejus ex Israel.

7. Sin autem noluerit accipere uxorem fratris

1. Jeśli będźie sprawa między którémi, a ućieką się do Sędźiow, kogo uznaią bydź sprawiedliwym, temu sprawiedliwości zwyćięztwo przysądzą: kogo niezbożnym, osądzą za niezbożnego.

2. A ieśli tego który zgrzeszył obaczą godnego bićia, położą go, y przed sobą bić każą. Według miary grzechu, będźie y razów miara:

3. wszakże tak, żeby liczby cztérdźiestéy nieprzeszły: aby szkaradnie pośieczony przed oczyma twémi nie odszedł brat twóy.

4. Nie zawiążesz gęby wołowi trącemu na boiowisku zboże twoie.

5. Gdyby mieszkali bracia pospołu, a ieden z nich zszedłby bez potomstwa, żona zmarłego nie póydźie za innego: ale ią póymie brat iego, y wzbudźi nasienie brata swego:

6. y pierworodnego z niéy syna imieniem iego nazowie, aby nie było zgładzone imię iego z Izraela,

7. A ieśliby nie chćiał poiąć żony brata swego,

17. *Nie wywrócisz sądu przychodnia, ani sieroty.* Oni bowiem zwykle częściéj bywają pokrzywdzani.

18. *Pamiętaj, żeś służył w Egipcie.* Abyś nauczony nieszczęściem, okazywał współczucie ku innym; i żebyś, pomny na dobrodziejstwo Boskie, którém oswobodzony zostałeś z Egiptu, przez tę pamięć się pobudzał do posłuszeństwa ku Bogu.

19. *Gdy będziesz żął.* Tutaj i Lev. 19, 9, nakazuje się, aby pozwolano ubogim zbierać ostatki kłosów na polu, winogron w winnicach, i oliwnych jagod na drzewach. Józef, ks. 4. Star. r. 8. powiada, że nawet umyślnie powinni byli cóś zostawować na polu dla ubogich.

R. 25. — 2. *Położą go.* LXX, *nachylisz go*, t. j. do nizkiego słupa.

3. *Żeby liczby czterdziestéj nie przeszły.* Żydzi z obawy przestąpienia tego prawa, naznaczali plag tylko 39. Tak ś. Paweł. II. Cor. 11, 24: *Od Żydów wziąłem po pięć kroć, po czterdzieści plag bez jednéj.*

4. *Nie zawiążesz gęby wołowi...* Wołów używano dawniéj do młócenia, jak się okaz. z Ozeasza r. 10, 11: *Efraim jałowica nauczona kochać się w młóceniu.* Zabrania więc zawiązywać gęby wołowi młócącemu, bo właściwa jest, aby zwierzęta pracujące jadły. S. Paweł I. Cor. 9, 9, tego tekstu używa dla dowiedzenia, że opowiadacze Ewangelii mają prawo utrzymywać się ze swego urzędu; chociaż bowiem prawo to literalnie odnosi się do wołów, główny jednak zamiar Boga zawierał się w sensie tajemniczym, który wykłada ś. Paweł we wskaz. m.

5. *Gdyby mieszkali bracia pospołu.* T. j. jeżeli byli braćmi tegoż pokolenia i familii, którzy na jedném miejscu zwykli mieszkać, t. j. tam gdzie się znajduje familijne dziedzictwo; czy to mieć będą wspólnych obojga rodziców, czy to będą z jednego tylko ojca, lub jednéj matki, czy to inaczéj będą mogli się nazywać braćmi tejże familii.— *Wzbudzi nasienie.* P. W.

6. *Imieniem jego.* Zmarłego brata. Tak Booz syna spłodzonego z Rut nie nazwał Maholon, jak się nazywał pierwszy mąż Ruty, ale Obedem. Przyczyna tego prawa była ta, aby nie zmniejszała się liczba familij Izraelskich, i dziedzictwa pokoleń i familij nie zostały pomieszane.

7. *Do bramy miejskiéj.* Gdzie sądy odbywano.

sui, quae ei lege debetur, perget mulier ad portam civitatis, et interpellabit majores natu, dicetque: Non vult frater viri mei suscitare nomen fratris sui in Israel, nec me in conjugem sumere. *(Ruth. 4, 5.)*

8. Statimque accersiri eum facient, et interrogabunt. Si responderit: Nolo eam uxorem accipere:

9. accedet mulier ad eum coram senioribus, et tollet calceamentum de pede ejus, spuetque in faciem illius, et dicet: Sic fiet homini, qui non aedificat domum fratis sui.

10. Et vocabitur nomen illius in Israel, Domus discalceati.

11. Si habuerint inter se jurgium viri duo, et unus contra alterum rixari coeperit, volensque uxor alterius eruere virum suum de manu fortioris, miseritque manum, et apprehenderit verenda ejus:

12. abscides manum illius, nec flecteris super eam ulla misericordia.

13. Non habebis in sacculo diversa pondera, majus et minus:

14. nec erit in domo tua modius major et minor.

15. Pondus habebis justum et verum, et modius aequalis et verus erit tibi, ut multo vivas tempore super terram, quam Dominus Deus tuus dederit tibi:

16. abominatur enim Dominus tuus eum, qui facit haec, et aversatur omnem injustitiam.

17. Memento, quae fecerit tibi Amalec in via, quando egrediebaris ex Aegypto: *(Exod. 17, 8.)*

18. quomodo occurrerit tibi, et extremos agminis tui, qui lassi residebant, ceciderit quando tu eras fame et labore confectus, et non timuerit Deum. *(Judith. 4, 13.)*

19. Cum ergo Dominus Deus tuus dederit tibi requiem, et subjecerit cunctas per circuitum nationes in terra, quam tibi pollicitus est, delebis nomen ejus sub caelo. Cave ne obliviscaris.

która mu prawem należy, póydźie niewiasta do bramy mieyskiey, y ućiecze się do starszych, y rzecze: Niechce brat męża mego wzbudźić imienia brata swego w Izraelu, ani mnie poiąć za żonę.

8. Y wnet każą go przyzwać, y zapytaią. Jeśli odpowie: Niechcę iey wziąć za żonę:

9. przystąpi niewiasta do niego przed starszymi, a ściągnie bót z nogi iego, y plunie mu w twarz iego, y rzecze: Tak się stanie człowiekowi, który niebuduie domu brata swego.

10. Y nazową imię iego w Izraelu, Dóm rozzutego.

11. Jeśliby mieli między sobą poswar dwa mężowie, y ieden z drugim wadźićby się począł, a chcąc żona iednego wyrwać męża swego z ręki mocnieyszego, y ściągnęłaby rękę y uchwyćiłaby za męzki członek iego:

12. utniesz iey rękę, ani się zmiękczysz nad nią żadnym miłośierdźiem.

13. Nie będźiesz miał w worku różnych gwichtów: więtszego y mnieyszego:

14. ani będźie w domu twoim korzec więtszy y mnieyszy.

15. Wagę będźiesz miał sprawiedliwą y prawdźiwą, y korzec równy y prawdźiwy będźiesz miał, abyś długi czas żył na źiemi, którąć Pan Bóg twóy da:

16. brzydźi się bowiem Pan twóy tym który to czyni, y mierźi go wszelka niesprawiedliwość.

17. Pomni coć uczynił Amalek w drodze, kiedyś wychodźił z Egyptu:

18. iakoć zabieżał, y ostateczne woyska twego, którzy ustawszy odpoczywali, pobił, kiedyś ty był głodem y pracą strapiony, a nie bał się Boga.

19. Gdyć tedy Pan Bóg twóy da odpocznienie, a podbiie wszytkie w okół narody w źiemi którąć obiecał, wygładźisz imię iego z podniebia. Strzeż abyś niezapomniał.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 25. w. 5. *I wzbudzi nasienie brata swego.* Nie masz żadnego przykazania w zakonie, któreby zakazało czystości chować albo ślubić. Przetoż wiedz, iż onych słów, które więc niektórzy przywodzą: Przeklęty niepłodny: niemasz w Pismie ś. I tu w tym rozdziale mówi tylko o tym, który brata zmarłego żony pojąć nie chciał, aby mu syny zrodził, bo ten w niejakiéj niesławie zostawał. *Hieron. in Isai.* 56. *Aug.* 14. *contra Faustum C. ultimo.*

CAPUT XXVI.

ROZDZIAŁ 26.

O pierwocinach i dziesięcinach, zaraz po wnijściu do ziemi Obiecanéj.

1. Cumque intraveris terram, quam Dominus Deus tuus tibi daturus est possidendam, et obtinueris eam, atque habitaveris in ea:

1. A gdy wnidźiesz do źiemie, którąć Pan Bóg twóy da abyś ośiadł y posiędźiesz ią, y mieszkać w niey będźiesz:

---

9. *Ściągnie bót z nogi jego.* Ten obrzęd, jako też plwanie, ściągały się do pohańbienia. Niektórzy mniemają, że to zzucie obówia oznaczało wyrzeczenie się i ustąpienie prawa innemu.

12. *Utniesz jéj rękę.* Przyczyna tego prawa jest, już że ten postępek niewiasty trąci bezwstydem; już że przez nadwerężenie tego członka przecina się źródło dalszego potomstwa.

13. *Różnych gwichtów.* Tak w ks. Przyp. 20, 10, pow: *Waga i waga, miara i miara, oboje obrzydłe jest u Boga.*

18. *Jakoć zabieżał.* Historyą tego zdarzenia masz, Exod. 17; żadnéj jednak nie ma tam wzmianki o pobiciu tylnéj straży: tu więc dopełnia Mojżesz, czego tam nie był powiedział.— *Nie bał się Boga.* Postępując okrutnie z ludem Bożym, i napadając nań z tyłu i zasadzek.

19. *Wygładzisz imię jego z pod nieba.* To samo się nakazuje, Ex. 17, 14, i dokonaném zostało od Saula. I. Reg. 15.

R. 26.— 1. *Posiędziesz ją.* Stało się to w roku siódmym po wnijściu do Chananei.

2. tolles de cunctis frugibus tuis primitias, et pones in cartallo, pergesque ad locum, quem Dominus Deus tuus elegerit, ut ibi invocentur nomen ejus:

3. accedesque ad sacerdotem, qui fuerit in diebus illis, et dices ad eum: Profiteor hodie coram Domino Deo tuo, quod ingressus sum in terram, pro qua juravit patribus nostris, ut daret eam nobis.

4. Suscipiensque sacerdos cartallum de manu tua, ponet ante altare Domini Dei tui:

5. et loqueris in conspectu Domini Dei tui: Syrus persequebatur patrem meum, qui descendit in Aegyptum, et ibi peregrinatus est in paucissimo numero, crevitque in gentem magnam ac robustam et infinitae multitudinis.

6. Afflixeruntque nos Aegyptii, et persecuti sunt imponentes onera gravissima,

7. et clamavimus ad Dominum Deum patrum nostrorum, qui exaudivit nos, et respexit humilitatem nostram et laborem atque angustiam:

8. et eduxit nos de Aegypto in manu forti, et brachio extento, in ingenti pavore, in signis atque portentis:

9. et introduxit ad locum istum, et tradidit nobis terram lacte et melle manantem.

10. Et idcirco nunc offero primitias frugum terrae, quam Dominus dedit mihi. Et dimittes eas in conspectu Domini Dei tui, et adorato Domino Deo tuo.

11. Et epulaberis in omnibus bonis, quae Dominus Deus tuus dederit tibi et domui tuae, tu et Levites et advena, qui tecum est.

12. Quando compleveris decimam cunctarum frugum tuarum, anno decimarum tertio dabis Levitae et advenae et pupillo et viduae, ut comedant intra portas tuas, et saturentur:

13. loquerisque in conspectu Domini Dei tui: Abstuli, quod sanctificatum est de domo mea, et dedi illud Levitae et advenae, et pupillo ac viduae, sicut jussisti mihi: non praeterivi mandata tua, nec sum oblitus imperii tui. (*Supr. 14, 29.*)

14. Non comedi ex eis in luctu meo, nec separavi ea in qualibet immunditia, nec expendi ex his quidquam in re funebri. Obedivi voci Domini Dei mei, et feci omnia sicut praecepisti mihi.

2. weźmiesz ze wszego zboża twego pierwoćiny, y włożysz ie w kosz, y póydźiesz do mieysca, które Pan Bóg twóy obierze, aby tam wzywano imienia iego:

3. y przystąpiwszy do kapłana, który na on czas będźie, y rzeczesz do niego: Wyznawam dźiś przed panem Bogiem twoim, żem wszedł do źiemie o którą przyśiągł oycóm naszym żeby ią nam dał.

4. Y przyiąwszy kapłan kosz z ręki twoiéy, postawi przed ołtarzem Pana Boga twego:

5. y będźiesz mówił przed oczyma Pana Boga twego: Syriyczyk przeszladował oyca mego, który szedł do Egyptu, y gośćiem był tam w liczbie bardzo małéy, y rozmnożył się w naród wielki, y mocny, y nieprzeliczonego mnostwa.

6. Y trapili nas Egyptianie y przeszladowali, kładąc brzemiona bardzo ćiężkie,

7. y wołaliśmy do Pana Boga oyców naszych, ktory nas wysłuchał, y weyźrzał na uniżenie nasze, y na pracą, y ua ućiśnienie:

8. y wywiódł nas z Egytu ręką mocną y ramieniem wyćiągnionym, w strachu wielkim, w znakach y cudach:

9. y wprowadźił na to mieysce, y podał nam źiemię mlekiem y miodem płynącą.

10. A przetóż teraz ofiaruię piérwsze urodzaie zboża źiemie którą mi dał Pan. Y zostawisz ie przed oczyma Pana Boga twego, y pokłoniwszy się Panu Bogu twemu.

11. Y używać będźiesz we wszytkich dobrach, które Pan Bóg twóy da tobie, y domowi twemu, ty y Lewit, y przychodźień który z tobą iest.

12. Gdy wypełnisz dźieśięćinę wszech urodzaiów twoich, roku dźieśięćin trzećiego dasz Lewitowi, y przychodniowi, y śierośie, y wdowie, aby iedli między bramami twemi, y naiedli się:

13. y rzeczesz przed oczyma Pana Boga twego: Wyniosłem co iest poświęcono z domu mego, y dałem to Lewitowi, y przychodniowi, y śierośie, y wdowie, iakoś mi roskazał: nie przestąpiłem przykazania twego, anim zapomniał roskazania twego.

14. Nie iadłem z nich w żałobie moiéy, anim ich oddźielił w iakiéykolwiek nieczystośći, anim wydał z tych rzeczy nic na rzecz pogrzebną. Byłem posłuszen głosu Pana Boga mego, y uczyniłem wszytko iakoś mi przykazał.

---

2. *Pierwociny.* Roczne, które w święto Kuczek powinny być oddawane, jak się okaz., Num. 18, 12.

4. *Postawi przed ołtarzem.* Był to jakby pewny rodzaj składania zeń ofiary.

5. *Syryjczyk.* Laban, teść Jakóba, mieszkający w Mezopotamii Syryjskiéj. Gen. 28, 5.— *Który szedł do Egiptu.* Nie zaraz potém, lecz po niejakim czasie.— *W liczbie bardzo małéj.* T. j. siedmdziesięciu ludzi, synów swoich i wnukow.— *Rozmnożył się w naród wielki.* Patrz Exod. 1, 7.

10. *Pokłoniwszy się P. Bogu twemu.* Upokarzając się przed jego ołtarzem, i błagając, aby Bóg szczęścił w dobrem.

11. *Używać będziesz.* O tych ucztach pow. wyż. r 12, 7.

12. *Gdy wypełnisz dziesięcinę wszech urodzajów.* Patrz wyż. 14, 28.

13. *Co jest poświęcono.* Dziesięciny, które rozkazałeś poświęcić, t. j. odłączyć, i w ubogich tobie ofiarować.— *Wyniosłem... z domu mego.* Całe zabrałem, i tu przyniosłem, nic z nich niepozostało w domu,

14. *Nie jadłem z nich w żałobie mojéj.* Nie pożywałem z nich, kiedy zostawałem nieczystym z powodu żałoby i pogrzebu; tego bowiem, co było oddane na ofiary zapokojne, nieczyści jeść nie mogli, Lev. 7, 20.— *Anim ich oddzielił w jakiejkolwiek nieczystości.* Nie tylko ja sam nieczystym nie byłem, lecz i to, co przynio-

15. Respice de sanctuario tuo, et de excelso caelorum habitaculo, et benedic populo tuo Israel, et terrae, quam dedisti nobis, sicut jurasti patribus nostris, terrae lacte et melle mananti. (*Isai. 63, 15*)

16. Hodie Dominus Deus tuus praecepit tibi, ut facias mandata haec atque judicia, et custodias et impleas ex toto corde tuo, et ex tota anima tua.

17. Dominum elegisti hodie, ut sit tibi Deus, et ambules in viis ejus, et custodias ceremonias illius, et mandata atque judicia, et obedias ejus imperio:

18. et Dominus elegit te hodie, ut sis ei populus peculiaris, sicut locutus est tibi, et custodias omnia praecepta illius: (*Supr. 14, 2.*)

19. et faciat te excelsiorem cunctis gentibus, quas creavit, in laudem et nomen et gloriam suam: ut sis populus sanctus Domini Dei tui, sicut locutus est.

15. Weyrzysz z świątnice twoiéy, y z wysokiego niebios mieszkania, a błogosław ludowi twemu Izraelskiemu, y ziemi którąś nam dał, iakoś przysiągł oycóm naszym, ziemi mlékiem y miodem płynącéy.

16. Dźiśia Pan Bóg twóy przykazał tobie, abyś czynił te przykazania y sądy, y strzégł, y pełnił ze wszytkiego serca twego, y ze wszytkiéy dusze twoiéy.

17. Panaś dźiś obrał, abyć był Bogiem, ażebyś chodźił drogami iego, y strzégł Ceremoniy iego, y przykazania y sądów, a był posłuszen roskazaniu iego:

18. y Pan obrał cię dźiś, abyś mu był ludem osobliwym, tak iakoć powiedźiał, ażebyś strzégł wszytkiego przykazania iego:

19. y żeby cię uczynił wyższym nade wszytkie narody, które stworzył ku chwale y imieniu y sławie swoiéy: abyś był ludem świętym Pana Boga twego, iako mówił.

CAPUT XXVII.

ROZDZIAŁ 27.

O postawieniu pomnika za Jordanem, błogosławieństwie cnotliwych, i przeklęctwie złych.

1. Praecepit autem Moyses et seniores Israel, populo dicentes: Custodite omne mandatum, quod praecipio vobis hodie.

2. Cumque transieritis Jordanem in terram, quam Dominus Deus tuus dabit tibi, eriges in gentes lapides, et calce levigabis eos,

3. ut possis in eis scribere omnia verba legis hujus, Jordane transmisso, ut introeas terram, quam Dominus Deus tuus dabit tibi, terram lacte et melle manantem, sicut juravit patribus tuis.

4. Quando ergo transieritis Jordanem, erigite lapides, quos ego hodie praecipio vobis in monte Hebal, et levigabis eos calce: *

5. et aedificabis ibi altare Domino Deo tuo de lapidibus, quos ferrum non tetigit, * (*Exod. 20, 25.*)

6. et de saxis informibus et impolitis: et offeres super eo holocausta Domino Deo tuo,

7. et immolabis hostias pacificas, comedesque ibi, et epulaberis coram Domino Deo tuo.

8. Et scribes super lapides omnia verba legis hujus plane et lucide.

9. Dixeruntque Moyses et sacerdotes Levitici ge-

1. Y przykazał Moyżesz y starszy Izraela ludowi, mówiąc: Strzeżćie wszytkiego roskazania, które wam dźiś przykazuię.

2. A gdy przeydźiećie przez Jordan do źiemie którąć Pan Bóg twóy da, postawisz kamienie wielkie, y potynkuiesz ie wapnem,

3. abyś mógł na nich napisać wszytkie słowa zakonu tego, przeprawiwszy się przez Jordan, abyś wszedł do źiemie którąć Pan Bóg twóy da, źiemię mlekiem y miodem płynącą, iako przyśiągł oycóm twoim.

4. Gdy tedy przeydźiećie Jordan, postawćie kamienie, które ia wam dźiś przykazuię na górze Hebal, y potynkuiesz ie wapnem:

5. y zbuduiesz tam ołtarz Panu Bogu twemu z kamienia którego się żelazo nie tknęło,

6. a z kamienia nie ćiosanego y nie wygładzonego: y ofiaruiesz na nim całopalenia Panu Bogu twemu,

7. y ofiaruiesz ofiary zapokoyne, y będźiesz tam iadł y używał przed Panem Bogiem twoim.

8. Y napiszesz na kamieniach wszytkie słowa zakonu tego znacznie y iaśnie.

9. Y rzekli Moyżesz y kapłani z rodu Lewit-

---

słem jest czyste, od wszelkiéj nieczystoty oddaliłem to i odłączyłem, aby nie zostało splugawione.— *Anim wydał z tych rzeczy nic na rzecz pogrzebną.* Zabroniono bowiem było z tych dziesięcin Bogu poświęconych cóś ująć, i obrócić to na użytek świecki, albo na ucztę, albo na przepych pogrzebowy, wzniesienie grobu, i t. p.

16. *Ze wszystkiego serca.* Ze wszelką usilnością i gorliwością.

17. *Panaś dziś obrał, abyć był Bogiem.* Odnawiając i potwierdzając przymierze wprzódy zawarte z Bogiem.

R. 27. — 2. *Kamienie wielkie.* Może być, że dwanaście, według liczby pokoleń; kamienie te nie były te same co i kamienie ołtarza.

3. *Wszystkie słowa zakonu tego.* T. j. téj ks. Powtórzonego Prawa. To nakazane było dla tego, aby przez ten nowy obrzęd zostało odnowione przymierze z Bogiem zaraz przy piérwszém wnijściu do ziemi Obiecanéj, i żeby Izraelitów, przez te uroczyste przyrzeczenia błogosławieństw, i groźby klątw, pobudzić do tém wierniejszego pełnienia Boskich przykazań.

5. *Z kamienia, którego się żelazo nie dotknęło.* O przyczynie tego przepisu patrz Ex. 20, 24.

7. *Będziesz tam jadł i używał:* T. j. przyrządziwszy ucztę z ofiar zapokojnych.

9. *Dzisia zostałeś ludem P. Boga twego.* Patrz r. pop. w: 17.

neris ad omnem Israelem: Attende, et audi Israel: Hodie factus es populus Domini Dei tui:

10. audies vocem ejus, et facies mandata atque justitias, quas ego praecipio tibi.

11. Praecepitque Moyses populo in die illo, dicens:

12. Hi stabunt ad benedicendum populo super montem Garizim, Jordane transmisso: Simeon, Levi, Judas, Issachar, Joseph et Benjamin.

13. Et e regione isti stabunt ad maledicendum in monte Hebal: Ruben, Gad et Aser et Zabulon, Dan et Nephthali.

14. Et pronuntiabunt Levitae, dicentque ad omnes viros Israel excelsa voce: (*Dan. 9, 13.*)

15. Maledictus homo, qui facit sculptile et conflatile, abominationem Domini, opus manuum artificum, ponetque illud in abscondito: et respondebit omnis populus, et dicet: Amen.

16. Maledictus, qui non honorat patrem suum, et matrem: et dicet omnis populus: Amen.

17. Maledictus, qui transfert terminos proximi sui: et dicet omnis populus: Amen.

18. Maledictus, qui errare facit caecum in itinere: et dicet omnis populus: Amen.

19. Maledictus, qui pervertit judicium advenae, pupili et viduae: et dicet omnis populus: Amen.

20. Maledictus, qui dormit cum uxore patris sui, et revelat operimentum lectuli ejus: et dicet omnis populus: Amen.

21. Maledictus, qui dormit cum omni jumento: et dicet omnis populus: Amen.

22. Maledictus, qui dormit cum sorore sua, filia patris sui, vel matris suae: et dicet omnis populus: Amen.

23. Maledictus, qui dormit cum socru sua: et dicet omnis populus: Amen.

24. Maledictus, qui clam percusserit proximum suum: et dicet omnis populus: Amen.

25. Maledictus, qui accipit munera, ut percutiat animam sanguinis innocentis: et dicet omnis populus: Amen.

26. Maledictus, qui non permanet in sermonibus legis hujus, nec eos opere perficit: et dicet omnis populus: Amen.

skiego do wszytkiego Izraela: Pilnuy a słuchay Izraelu: Dźiśia zostałeś ludem Pana Boga twego:

10. będźiesz słuchał głosu iego, y będźiesz czynił roskazania y sprawiedliwośći, które ia przykazuię tobie.

11. Y przykazał Moyżesz ludowi dnia onego, mówiąc:

12. Ci staną na błogosławienie ludowi na górze Garazim, przeprawiwszy się przez Jordan: Simeon, Lewi, Judas, Issachar, Jozeph, y Beniamin.

13. A przećiwko ći staną na przeklinanie na górze Hebal: Ruben, Gad y Aser y Zabulon, Dan y Nephthali.

14. Y będą mówić Lewitowie, y rzeką do wszech mężów Izraelskich głosem wyniosłym:

15. Przeklęty człowiek który dźiała rycinę y zlićinę, brzydliwość Pańską, robotę rąk rzemieślniczych y stawi ji w skrytośći. A odpowie wszytek lud, y rzecze: Amen.

16. Przeklęty który nie czći oyca swego y matki. Y rzecze wszytek lud: Amen.

17. Przeklęty który przenośi granice bliźniego swego. Y rzecze wszytek lud: Amen.

18. Przeklęty który czyni że ślepy błądźi w drodze: Y rzecze wszytek lud: Amen.

19. Przeklęty który wywraca sąd przychodnia, śiéroty, y wdowy. Y rzecze wszytek lud: Amen.

20. Przeklęty który spi z żoną oyca swego, y odkrywa przykryćie łóżka iego. Y rzecze wszytek lud: Amen.

21. Przeklęty który nierząd płodźi z wszelakim bydlęćiem. Y rzecze wszytek lud: Amen.

22. Przeklęty który spi z śiostrą swoią, z córką oyca swego, abo matki swéy. Y rzecze wszytek lud: Amen.

23. Przeklęty który spi z świekrą swoią. Y rzecze wszytek lud: Amen.

24. Przeklęty który taiemnie zabiie bliźniego swego. Y rzecze wszytek lud: Amen.

25. Przeklęty który bierze dary aby zabił duszę krwie niewinnéy. Y rzecze wszytek lud: Amen.

26. Przeklęty kto nie trwa w słowiech zakonu tego, ani ich skutkiem pełni. Y rzecze wszytek lud: Amen.

CAPUT XXVIII.

ROZDZIAŁ 28.

O błogosławieństwach i przeklęctwach.

1. Si autem audieris vocem Domini Dei tui, ut facias atque custodias omnia mandata ejus, quae

1. A jeśli będźiesz słuchał głosu Pana Boga twego, abyś czynił y zachował wszytkie przykazania

12. *Ci staną na błogosławienie ludowi.* Patrz wyż. 11, 29.— *Joseph.* Efraim i Manasses.

14. *Lewitowie.* Kapłani.— *Głosem wyniosłym.* Aby mogli być posłyszani przynajmniéj od pierwszych, którzyby odpowiadali Amen; za tymi mógł i cały lud powtarzać zgodnym głosem.

15. *Rycinę.* Bałwana z drzewa lub kamienia.— *Zlicinę.* Bałwana z metalu jakiego.— *Stawi go w skrytości.* Aby czcił go sekretnie. To więc przeklęctwo dotyka nawet tajemnie grzeszących.—*Wszystek lud.* Sześć oznaczonych pokoleń, dla odpowiadania na błogosławieństwa, i na przekleństwa.

17. *Przenosi granice bliźniego swego.* Aby zawładnął cząstką, jego usunąwszy.

18. *Ślepy.* Tak Lev. 19, 14: *Nie będziesz złorzeczył głuchemu, ani przed ślepym nie będziesz kładł zawady.*

19. *Wywraca.* Przewrotnie sądząc, przechylając się na stronę mocniejszego.

20. *Odkrywa przykrycie łóżka.* Rzecz haniebną wyraża tu wstydliwie i uczciwemi słowy.

25. *Aby zabił duszę.* Aby życie odjął.

R. 28. — 1. *A jeśli będziesz słuchał.* Przedmiot tego

ego praecipio tibi hodie, faciet te Dominus Deus tuus excelsiorem cunctis gentibus, quae versantur in terra. *

2. Venientque super te universae benedictiones istae, et apprehendent te: si tamen praecepta ejus audieris. * (*Lev. 26, 3.*)

3. Benedictus tu in civitate, et benedictus in agro.

4. Benedictus fructus ventris tui, et fructus terrae tuae, fructusque jumentorum tuorum, greges armentorum tuorum, et caulae ovium tuarum.

5. Benedicta horrea tua, et benedictae reliquiae tuae.

6. Benedictus eris tu ingrediens et egrediens.

7. Dabit Dominus inimicos tuos, qui consurgunt adversum te, corruentes in conspectu tuo: per unam viam venient contra te, et per septem fugient a facie tua.

8. Emittet Dominus benedictionem super cellaria tua, et super omnia opera manuum tuarum, benedicetque tibi in terra, quam acceperis.

9. Suscitabit te Dominus sibi in populum sanctum, sicut juravit tibi: si custodieris mandata Domini Dei tui, et ambulaveris in viis ejus.

10. Videbuntque omnes terrarum populi, quod nomen Domini invocatum sit super te, et timebunt te.

11. Abundare te faciet Dominus omnibus bonis, fructu uteri tui, et fructu jumentorum tuorum, fructu terrae tuae, quam juravit Dominus patribus tuis, ut daret tibi.

12. Aperiet Dominus thesaurum suum optimum, caelum, ut tribuat pluviam terrae tuae in tempore suo: benedicetque cunctis operibus manuum tuarum. Et foenerabis gentibus multis, et ipse a nullo foenus accipies.

13. Constituet te Dominus in caput, et non in caudam, et eris semper supra, et non subter: si tamen audieris mandata Domini Dei tui, quae ego praecipio tibi hodie, et custodieris et faceris,

14. ac non declinaveris ab eis nec ad dexteram, nec ad sinistram, nec secutus fueris deos alienos, neque colueris eos.

15. Quodsi audire nolueris vocem Domini Dei tui, ut custodias, et facias omnia mandata ejus et ceremonias, quas ego praecipio tibi hodie, ve-

iego, które ia dziś przykazuię tobie, uczyni cię Pan Bóg twóy wyższym nad wszytkie narody które są na ziemi.

2. Y przyidą na cię te wszytkie błogosławieństwa, y imą się ciebie: ieśli iednak słuchać będziesz przykazania iego.

3. Błogosławionyś ty w mieście y błogosławiony na polu.

4. Błogosławiony owoc żywota twego, y owoc ziemie twey, y owoc bydła twoiego, stada, dobytków twoich, y owczarnie owiec twoich.

5. Błogosławione gumna twoie y błogosławione ostatki twoie.

6. Błogosławiony będziesz ty wchodząc y wychodząc.

7. Da Pan nieprzyiaćioły twoie którzy powstaią przećiw tobie, padaiące przed oczyma twymi: iedną drogą wynidą przećiw tobie, a śiedmią drógućiekać będą przed obliczem twoim.

8. Spuści Pan błogosławieństwo na spiżarnie twoie, y na wszytkie dzieła rąk twoich, y będźieć błogosławił w ziemi którą weźmiesz.

9. Wystawi cię Pan sobie za lud święty, iakoć przyśiągł: ieśli będziesz strzegł przykazania Pana Boga twego, y chodźił drogami iego.

10. Y uyźrzą wszytkie narody źiem, że imię Pańskie wzywane iest nad tobą, y bać się będą ćiebie.

11. Dać Pan obfitość wszego dobra, owocu żywota twego, y owocu bydła twego, y owocu źiemie twéy, którą przyśiągł Pan oycóm twoim abyć ią dał.

12. Otworzy skarb swóy bardzo dobry niebo, aby dało deścz źiemi twéy czasu swego: y będźie błogosławił wszytkim robotóm rąk twoich. Y będźiesz pożyczał wielóm narodóm, a sam u nikogo pożyczać nie będźiesz.

13. Postawi cię Pan głową a nie ogonem, y będźiesz zawsze na wiérzchu, a nie na spodku: ieśli iednak słuchać będźiesz przykazania Pana Boga twego, które ia dźiś przykazuię tobie, a będźiesz strzegł y czynił,

14. a nie ustąpisz od niego, ni na prawo ni na lewo, ani póydźiesz za bogami cudzymi, ani im służyć będźiesz.

15. Ale ieśli nie będźiesz chciał słuchać głosu Pana Boga twego, abyś strzegł y czynił wszytko roskazanie iego y Ceremonię które ia dźiś przy-

---

rozdziału zgadza się r. 26. ks. Lewityka: w obudwóch bowiem ogłaszają się błogosławieństwa dla zachowujących prawo, i przekleństwa na jego gwałcicieli.— *Wyższym nad wszystkie narody.* Szczęśliwością, bogactwy i władzą.

3. *Błogosławionyś ty w mieście, i błogosławiony na polu.* T. j. będzie ci się powodziło we wszystkiém, co przedsięwezmiesz.

4. *Błogosławiony owoc żywota twego.* Szczęśliwie wydawać będziesz potomstwo. Najszczytniéj zaś to się spełniło w błog. pannie, matce Chrystusa.

5. *Ostatki twoje.* Które z dóbr twoich odłożysz do przechowania na przyszłość.

6. *Wchodząc i wychodząc.* We wszystkich sprawach i przedsięwzięciach twoich.

7. *Siedmią dróg.* Oznacza się przez to strach i przerażenie, w jakiém zostając nieprzyjaciele, szukają ocalenia w ucieczce, gdzie kto może.

9. *Wystawi cię Pan sobie za lud święty.* Statecznie będzie cię miał za lud swój wybrany.

10. *Że imię Pańskie wzywane jest nad tobą.* Że jesteś i nazywasz się ludem Bożym.

12. *Skarb swój bardzo dobry.* Podobnie w ks. Joba, r. 38, 22, powiedziano: *Izaliś wszedł do skarbu śniegu, albo skarby gradu oglądał?*

13. *Postawi cię Pan głową, a nie ogonem.* Jest to to samo, co powiedz. w. 1: *wyższym nad wszystkie narody*: sposob mówienia przysłowiowy.

nient super te omnes maledictiones istae, et apprehendent te. (*Lev. 26, 14. Thren. 2, 17. Baruch. 1, 20. Malach. 2, 2.*)

16. Maledictus eris in civitate, maledictus in agro.

17. Maledictum horreum tuum, et maledictae reliquiae tuae.

18. Maledictus fructus ventris tui, et fructus terrae tuae, armenta boum tuorum, et greges ovium tuarum.

19. Maledictus eris ingrediens, et maledictus egrediens.

20. Mittet Dominus super te famem et esuriem, et increpationem in omnia opera tua, quae tu facies: donec conterat te, et perdat velociter propter adinventiones tuas pessimas, in quibus reliquisti me.

21. Adjungat tibi Dominus pestilentiam, donec consumat te de terra, ad quam ingredieris possidendam.

22. Percutiat te Dominus egestate, febri et frigore, ardore et aestu, et aëre corrupto ac rubigine, et persequatur, donec pereas.

23. Sit caelum, quod supra te est, aeneum: et terra, quam calcas, ferrea.

24. Det Dominus imbrem terrae tuae pulverem, et de caelo descendat super te cinis, donec conteraris.

25. Tradat te Dominus corruentem ante hostes tuos: per unam viam egrediaris contra eos, et per septem fugias, et dispergaris per omnia regna terrae:

26. sitque cadaver tuum in escam cunctis volatilibus caeli, et bestiis terrae, et non sit, qui abigat.

27. Percutiat te Dominus ulcere Aegypti, et partem corporis, per quam stercora egeruntur, scabie quoque et prurigine, ita ut curari nequeas.

28. Percutiat te Dominus amentia et caecitate ac furore mentis,

29. et palpes in meridie, sicut palpare solet caecus in tenebris, et non dirigas vias tuas. Omnique tempore calumniam sustineas, et opprimaris violentia, nec habeas qui liberet te.

30. Uxorem accipias, et alius dormiat cum ea. Dominum aedifices, et non habites in ea. Plantes vineam, et non vindemies eam.

31. Bos tuus immoletur coram te, et non comedas ex eo. Asinus tuus rapiatur in conspectu

kazuię tobie, przydą na ćię te wszytkie przeklęctwa, y chwycą się ćiebie.

16. Przeklęty będźiesz w mieśćie, przeklęty na polu.

17. Przeklęte gumno twoie, y przeklęte ostatki twoie.

18. Przeklęty owoc żywota twego, y owoc źiemie twoiéy, stada wołów twoich, y trzody owiec twoich.

19. Przeklęty będźiesz wchodząc y przeklęty wychodząc.

20. Przepuśći Pan na ćię głód y łaknienie, y przeklęctwo na wszytkie sprawy, które będźiesz czynił: aż ćię zetrze y zatraći prędko, dla wynalazków twoich barzo złych w którycheś mię opuśćił.

21. Niechći przyda Pan morowe powietrze, aż ćię wyniszczy z źiemie do któréy wnidźiesz posieść ią.

22. Niechay ćię Pan skarze niedostatkiem, gorączką y źimnicą, upaleniem y gorącem, y skażonym powietrzem y rdzą, a niech ćię dogania, aż wyginiesz.

23. Niechay będźie niebo które nad tobą iest międźiane: a źiemia którą depczesz, żelazna.

24. Niech da Pan za deszcz źiemi twoiéy proch, a z nieba niech na ćię zstąpi popioł, aż będźiesz wniwecz obrócon.

25. Niechay ćię poda Pan upadaiącego przed nieprzyiaćioły twymi, iedną drogą wychodź przećiwko im, śiedmią ućiekay, a bądź rozprószon po wszytkich krolestwach źiemie.

26. Y niech będźie trup twóy pokarmem wszytkim ptakom powietrznym y źwiérzóm źiemnym niech nie będźie ktoby odpędzał.

27. Niechay ćię zarași Pan wrzodem Egyptskim, y część ćiała przez którą plugastwa wychodzą krostami y świérzbem, tak żebyś nie mógł bydź uleczón.

28. Niechay ćię skarze Pan odeszćiem od rozumu y ślepotą, y szaleństwem,

29. y macay o południu, iako zwykł macać ślepy w ćiemnośćiach, a nie prostuy dróg twoich. Y przez wszytek czas odnoś potwarz, a bądź gwałtem potłumion, ani miéy ktoby ćię wybawił.

30. Poymi żonę, a drugi niechay z nią spi. Dóm zbuduy, a w nim nie mieszkay. Nasadź winnicę, a nie zbiéray z niéy wina.

31. Wołu twego niech zabiią przed tobą, a nie iedz z niego. Osła twego niech porwą przed oczy-

16. *Przeklęty będziesz w mieście.* Patrz wyż. w. 3.

23. *Niechaj będzie niebo miedziane.* Niech nie spuszcza deszczu dla zroszenia pól twoich, i będzie twarde nakształt miedzi.— *Ziemia żelazna.* Twarda, sucha, nieurodzajna, jak gdyby była żelazną.

24. *Za deszcz ziemi twojéj proch.* Ażeby, gdy będziesz potrzebował deszczu dla zmiękczenia ziemi, wszystko przeciwnie się stało.

26. *Niech będzie trup.* Za największe niejako nieszczęście uważało się u Izraelitów, jeżeli kto pozbawiony został grobu, albo od zwierząt był pożarty.

27. *Wrzodem Egipskim.* Patrz Ex. 9, 9.— *Część ciała.* Rozumie tu hemoroidy, albo inną jaką chorobę tylnego otworu. Zdaje się, że to była ta sama choroba, którą zostali dotknięci Filistyni. I. Reg. 5, 6, 9, 12.

29. *Macaj o południu.* Nawet i to należy rozumieć o ślepocie duszy.— *Nie prostuj dróg twoich.* Dla niedostatku dobréj rady, wszystkie interessa twoje poprowadzisz zle i nieroztropnie, i przeto wszystko ci się nie powiedzie.

tuo, et non reddatur tibi. Oves tuae dentur inimicis tuis, et non sit, qui te adjuvet.

32. Filii tui et filiae tuae tradantur alteri populo, videntibus oculis tuis, et deficientibus ad conspectum eorum tota die, et non sit fortitudo in manu tua.

33. Fructus terrae tuae, et omnes labores tuos comedat populus, quem ignoras: et sis semper calumiam sustinens, et oppressus cunctis diebus,

34. et stupens ad terrorem eorum, quae videbunt oculi tui.

35. Percutiat te Dominus ulcere pessimo in genibus et in suris, sanarique non possis a planta pedis usque ad verticem tuum.

36. Ducet te Dominus, et regem tuum, quem constitueris super te, in gentem, quam ignoras tu et patres tui: et servies ibi diis alienis, ligno et lapidi.

37. Et eris perditus in proverbium ac fabulam omnibus populis, ad quos te introduxerit Dominus.

38. Sementem multam jacies in terram, et modicum congregabis: quia locustae devorabunt omnia. *

39. Vineam plantabis et fodies, et vinum non bibes, nec colliges ex ea quippiam: quoniam vastabitur vermibus. * (*Mich 6, 15.*)

40. Olivas habebis in omnibus terminis tuis, et non ungeris oleo: quia defluent, et peribunt.

41. Filios generabis et filias, et non fueris eis: quoniam ducentur in captivitatem.

42. Omnes arbores tuas et fruges terrae tuae rubigo consumet.

43. Advena, qui tecum versatur in terra, ascendet super te, eritque sublimior: tu autem descendes, et eris inferior.

44. Ipse foenerabit tibi, et tu non foenerabis ei. Ipse erit in caput, et tu eris in caudam.

45. Et venient super te omnes maledictiones istae, et persequentes apprehendent te, donec intereas: quia non audisti vocem Domini Dei tui, nec servasti mandata ejus et ceremonias, quas praecepit tibi.

46. Et erunt in te signa atque prodigia, et in semine tuo usque in sempiternum:

47. eo quod non servieris Domino Deo tuo in gaudio, cordisque laetitia, propter rerum omnium abundantiam.

48. Servies inimico tuo, quem immittet tibi Dominus, in fame et siti, et nuditate et omni penma twymi, a niechći go nie wrócą. Owce twoie niech będą dane nieprzyiaćiołóm twoim, a niech nie będźie ktobyć dopomógł.

32. Synowie twoi y córki twe niech będą dane inszemu narodowi, na co będą patrzać oczy twoie, y ustawać patrząc na nie przez cały dźień, a niech nie będźie śiły w ręce twoiey.

33. Owoce źiemie twey, y wszytkie prace twoie, niechay poié lud którego nie znasz: a bądź zawsze potwarz ćierpiący, y ućiśnion po wszytkie dni,

34. y zdumiały od strachu tych rzeczy, które będą widźiały oczy twoie.

35. Niech ćię zarażi Pan złym wrzodem na koleniech y na łystach, y niech ćię nie mogą uleczyć, od stopy nogi aż do wierzchu twego.

36. Zawiedźie ćię Pan, y Króla twego, ktorego ustawisz nad sobą, do narodu którego nie znasz ty y oycowie twoi: y będźiesz tam służył bogom cudzym, drewnu y kamieniu.

37. Y będźiesz stracony, przypowieśćią y baśnią wszytkim narodom do których ćię Pan wprowadźi.

38. Siew wielki wrzućisz w źiemię, a mało zbierzesz: bo wszytko pożrze szarańcza.

39. Winnicę nasadźisz y okopasz, a wina pić nie będźiesz, y nic z niey nie zbierzesz: bo ią robacy spustoszą.

40. Oliwy mieć będźiesz we wszech granicach twoich, a oliwą się mazać nie będźiesz: bo opadną y zginą.

41. Synow y córek narodźisz, a niezażyiesz ich: bo ie zawiodą w niewolą.

42. Wszytkie drzewa twoie, i owoce źiemie twoiey rdza zniszczy.

43. Przychodźień który mieszka z tobą wstąpi na ćię, y będźie wyższy: a ty zstąpisz, y będźiesz niższy.

44. On tobie pożyczać będźie, a ty mu nie będźiesz pożyczał. On będźie głową, a ty ogonem.

45. Y przyidą na ćię wszytkie te przeklęctwa, y goniąc poimaią ćię aż zginiesz: żeś nie słuchał głosu Pana Boga twego, aniś chował przykazania iego, y Ceremoniy któreć roskazał.

46. Y będą na tobie znaki y cuda, y na plemieniu twoim aż na wieki:

47. przeto żeś nie służył Panu Bogu twemu w weselu y w radości serca, dla wszytkich rzeczy dostatku.

48. Będźiesz służył nieprzyiaćielowi twemu, którego Pan na ćię przepuści, w głodźie y w pra-

32. *Ustawać patrząc na nie.* Oczy twoje wyschną, patrząc na srogą niewolę synów.— *Nie będzie siły.* Do ich wyrwania.

36. *Bogom cudzym, drewnu i kamieniu.* Albo powodowany przykładem cudzoziemców, albo zmuszony postrachem i rozkazem królów owéj krainy; co się przytrafiło Izraelitom. Dan. 3.

37. *Będziesz stracony.* Spustoszony, najnieszczęśliwszy.

40. *Opadną.* Wprzódy nim dojrzeją.

44. *On tobie pożyczać będzie.* On będzie bogaty, ty ubogi.

46. *Znaki i cuda.* Klęski widzialne i nadzwyczajne.

47. *Dla wszystkich rzeczy dostatku.* T. j. wtenczas gdy ci Bóg wszystkich dóbr w obfitości udzielał.

48. *Jarzmo żelazne.* Najcięższe i najsroższe. Doświadczyli tego od Chaldejczyków, za karę bałwochwalstwa, jak pokazuje Jer. 5, 15. i w Trenach.

nuria: et ponet jugum ferreum super cervicem tuam, donec te conterat.

49. Adducet Dominus super te gentem de longinquo, et de extremis terrae finibus in similitudinem aquilae volantis cum impetu, cujus linguam intelligere non possis:

50. gentem procacissimam, quae non deferat seni, nec misereatur parvuli,

51. et devoret fructum jumentorum tuorum, ac fruges terrae tuae: donec intereas, et non relinquat tibi triticum, vinum et oleum, armenta boum, et greges ovium: donec te disperdat,

52. et conterat in cunctis urbibus tuis, et destruantur muri tui firmi atque sublimes, in quibus habebas fiduciam in omni terra tua. Obsideberis intra portas in omni terra tua, quam dabit tibi Dominus Deus tuus,

53. et comedes fructum uteri tui, et carnes filiorum tuorum et filiarum tuarum, quas dederit tibi Dominus Deus tuus, in angustia et vastitate, qua opprimet te hostis tuus. (*Thren. 4, 10. Baruch 2, 2.*)

54. Homo delicatus in te, et luxuriosus valde, invidebit fratri suo, et uxori, quae cubat in sinu suo,

55. ne det eis de carnibus filiorum suorum, quas comedet: eo quod nihil aliud habeat in obsidione et penuria, qua vastaverint te inimici tui intra omnes portas tuas.

56. Tenera mulier et delicata, quae super terram ingredi non valebat, nec pedis vestigium figere propter mollitiem et teneritudinem nimiam, invidebit viro suo, qui cubat in sinu ejus, super filii et filiae carnibus,

57. et illuvie secundarum, quae egrediuntur de medio feminum ejus, et super liberis qui eadem hora nati sunt: comedent enim eos clam propter rerum omnium penuriam in obsidione et vastitate, qua opprimet te inimicus tuus intra portas tuas.

58. Nisi custodieris, et feceris omnia verba legis hujus, quae scripta sunt in hoc volumine, et timueris nomen ejus gloriosum et terribile, hoc est, Dominum Deum tuum:

59. augebit Dominus plagas tuas, et plagas seminis tui, plagas magnas et perseverantes, infirmitates pessimas et perpetuas:

60. et convertet in te omnes afflictiones Aegypti, quas timuisti, et adhaerebunt tibi:

61. insuper et universos languores, et plagas, quae non sunt scriptae in volumine legis hujus, inducet Dominus super te, donec te conterat:

gnieniu, y w nagości, y we wszelakim niedostatku: y włoży iarzmo żelazne na szyię twoię, aż cię zetrze.

49. Przywiedźie na cię Pan naród z daleka y z ostatnich granic ziemie, na podobieństwo orła z pędem lecącego: którego języka nie będziesz mógł rozumieć:

50. Naród barzo wszeteczny, który nie uczci starego, ani się ulituie nad małym,

51. y pożrze owoc bydła twego, y pożytki ziemie twey: aż zginiesz, y nie zostawić pszenice, wina y oliwy, stad krów, y trzód owiec: aż cię wygubi,

52. y zetrze we wszytkich miastach twoich, y obalą się mury twoie mocne y wysokie, ktorymeś dufał we wszytkiey ziemi twoiey. Będziesz oblężon w mieściech twoich we wszytkiey ziemi twey, którąć da Pan Bóg twóy:

53. y będziesz iadł owoc żywota twego, y mięso synów twoich y córek twoich, któreć Pan Bóg twóy da, w uciśnieniu y spustoszeniu, którym cię ściśnie twóy nieprzyiaćiel.

54. Człowiek roskoszny y zbyteczny barzo, będzie zayźrzał bratu swemu, y żenie która leży na łonie iego,

55. aby im nie dał mięsa synów swoich, które będzie iadł: przeto że nic inszego nie ma w oblężeniu y niedostatku, ktorym cię spustoszą nieprzyiaćiele twoi, we wszytkich mieściech twoich.

56. Niewiasta pieszczona a roskosznica, która po ziemi chodzić nie mogła, ani stopy nog postawić, od roskoszy y pieszczoty wielkiey, będzie zayźrzała mężowi swemu, ktory leży na łonie iey dla mięsa syna y corki,

57. y czepka, ktory wychodzi z pośrzód łona iey, y dla dziatek, ktore się teyże godziny urodziły: bo ie będą ieść potaiemnie, dla niedostatku wszech rzeczy w oblężeniu y spustoszeniu, którym cię ściśnie twoy nieprzyiaćiel w mieściech twoich.

58. Jeśli nie będziesz strzegł y czynił wszytkie słowa zakonu tego, ktore w tych księgach są napisane, a nie będziesz się bał imienia iego chwalebnego y strasznego, to iest Pana Boga twego:

59. rozmnoży Pan plagi twoie, y plagi nasienia twego, plagi wielkie y trwałe, choroby złe y ustawiczne:

60. y obróci na cię wszytkie utrapienia Egyptskie ktoryches się lękał, y chwycą się ciebie:

61. nad to wszytkie niemocy y plagi, ktore nie są napisane w księgach zakonu tego, przywiedźie Pan na cię, aż cię zetrze:

---

49. *Na podobieństwo orła, z pędem lecącego.* Który to narod, jak orzeł, rychło i łakomie przybędzie, aby cię rozszarpał. Takiém było panowanie Babilończyków i Nabuchodonozora, który, u Ezech. 17, 3, przyrównywa się do orła.

50. *Narod bardzo wszeteczny.* Bezwstydnego czoła, zuchwały i nieludzki.

53. *Będziesz jadł owoc żywota twego.* To się stało przy zburzeniu Jerozolimy, za Tytusa.

54. *Zbyteczny bardzo.* Zbytkowny, oddany przepychowi i roskoszy.— *Będzie zayrzał bratu.* Nie da, albo schowa przed bratem szczątki pozostałe syna swego, zjedzionego dla wielkiego głodu.

57. *Czepka.* Błona cienka, w któréj jest obwinięte dziecko w żywocie matki.—*Z pośród łona jej.* Oznacza część ciała, z któréj wydobywa się płód, i wychodzi na

62. et remanebitis pauci numero, qui prius eratis sicut astra caeli prae multitudine, quoniam non audisti vocem Domini Dei tui.

63. Et sicut ante laetatus est Dominus super vos, bene vobis faciens, vosque multiplicans: sic laetabitur disperdens vos atque subvertens, ut auferamini de terra, ad quam ingredieris possidendam.

64. Disperget te Dominus in omnes populos a summitate terrae usque ad terminos ejus: et servies ibi diis alienis, quos et tu ignoras et patres tui, lignis et lapidibus.

65. In gentibus quoque illis non quiesces, neque erit requies vestigio pedis tui. Dabit enim tibi Dominus ibi cor pavidum, et deficientes oculos, et animam consumtam moerore:

66. et erit vita tua quasi pendens ante te. Timebis nocte et die, et non credes vitae tuae.

67. Mane dices: Quis mihi det vesperum? et vespere: Quis mihi det mane? propter cordis tui formidinem, qua terreberis, et propter ea, quae tuis videbis oculis.

68. Reducet te Dominus classibus in Aegyptum per viam, de qua dixit tibi, ut eam amplius non videres. Ibi venderis inimicis tuis in servos et ancillas, et non erit, qui emat.

62. y zostaniecie w małéy liczbie, którzyście przed tym byli iako gwiazdy niebieskie prze mnostwo: przeto żeś nie słuchał głosu Pana Boga twego.

63. A iako się przed tym radował Pan nad wami, czyniąc wam dobrze y rozmnażaiąc was: tak się będzie radował tracąc was y wywracaiąc, żebyście zniesieni byli z ziemie do ktorey wnidziesz posieść ią.

64. Rozprószy cię Pan między wszytkie narody od końca ziemie, aż do granic iey: y tam będziesz służył bogom cudzym, ktorych y ty nie znasz y oycowie twoi, drewnom y kamieniom.

65. Między narody też onemi nie uspokoisz się, ani będzie miała odpoczynku stopa nogi twoiey. Dać tam bowiem Pan serce lękliwe, y oczy ustaiące, y duszę żałością utrapioną,

66. y będzie żywot twóy iakoby wiszący przed tobą. Będziesz się bał w nocy y we dnie, a niebędziesz wierzył żywotowi twemu.

67. Po ranu będziesz mówił: Kto mi da wieczór? a w wieczór: Kto mi da zaranie? dla stworzenia serca twego, którym się strachać będziesz, y dla tego co widzieć będziesz oczyma twymi.

68. Odwiedzie cię Pan w okręciech do Egyptu tą drogą, o któreyći mówił, żebyś iey więcey nie widział. Tam będziesz zaprzedan nieprzyiaćiołom twoim za niewolniki, y za niewolnice, a nie będzie ktoby kupował.

CAPUT XXIX.

ROZDZIAŁ 29.

O odnowieniu przymierza między Bogiem i ludem Izraelskim.

1. Haec sunt verba foederis, quod praecepit Dominus Moysi, ut feriret cum filiis Israel in terra Moab; praeter illud foedus, quod cum eis pepigit in Horeb.

2. Vocavitque Moyses omnem Israel, et dixit ad eos: Vos vidistis universa, quae fecit Dominus coram vobis in terra Aegypti Pharaoni, et omnibus servis ejus universaeque terrae illius, (*Exod. 19, 4.*)

3. tentationes magnas, quas viderunt oculi tui, signa illa, portentaque ingentia,

4. et non dedit vobis Dominus cor intelligens, et oculos videntes, et aures, quae possunt audire, usque in praesentem diem.

5. Adduxit vos quadraginta annis per desertum:

1. Te są słowa przymierza, które Pan przykazał Moyżeszowi postanowić z synmi Izraelowymi w ziemi Moab: oprocz onego przymierza, które z nimi stanowił na Horeb.

2. Y zwołał Moyżesz wszytkiego Izraela, y rzekł do niego: Wyście widzieli wszytko co czynił Pan przed wami w ziemi Egyptskiey Pharaonowi, y wszytkim sługom iego, y wszytkiey ziemi iego:

3. pokusy wielkie, które widziały oczy twoie, znaki one y cuda wielkie,

4. y nie dał wam Pan serca rozumnego, y oczu widzących, y uszu ktore mogą słyszeć, aż do dnia dzisieyszego.

5. Wiodł was przez cztérdzieści lat po puszczy:

świat.— *Bo je będą jeść.* Patrz Thren. 4, 10. i IV Reg. 6, 28, i to, co Józef Fl. powiada o zburzeniu Jerozolimy.

65. *Oczy ustające.* Wyschłe dla smutku.

66. *Będzie żywot twoj jakoby wiszący przed tobą.* Zawsze będziesz wątpił o życiu twojém.

68. *Odwiedzie cię Pan w okrętach do Egiptu.* Nie lądem, iżby pozostała dla cię jaka nadzieja ucieczki, ale na okrętach, iżbyś nie mógł umknąć.— *Nie będzie ktoby kupował.* Tak wiele was będzie, i tak lichemi niewolnikami. Hegezyp, ks. 5. o Zburz. r. 47, tak pisze o Żydach, po zburzeniu Jerozolimy przez Tytusa: *Bardzo wielu do przedania, lecz mało kupujących, bo Rzymianie nie chcieli brać Żydow na niewolnikow, i nie pozostało już było Żydów takich, ktorzyby mogli wykupić swoich.*

R. 29. — 1. *Słowa przymierza.* Odnowionego i przysięgą stwierdzonego. Niż. w. 12.

2. *I zwołał Mojżesz wszystkiego Izraela.* Znowu kazał wszystkim stanąć przed sobą: nie podobna bowiem, aby Mojżesz wszystko to, co w téj księdze zawarto, mogł jednym razem, bez odpoczynku, wypowiedzieć.

3. *Pokusy wielkie.* Ukaranie i klęski Egipcyan.

4. *Nie dał wam Pan serca rozumnego.* Ponieważ zamknęliście serce, uszy i oczy duszy waszéj; przeto z winy waszéj to pochodziło, żeście nie rozumieli wielkości dobrodziejstw Bożych, i powinności waszych względem Boga.

5. *Nie wytarły się szaty wasze.* Patrz wyż. 8, 4.

non sunt attrita vestimenta vestra, nec calceamenta pedum vestrorum vetustate consumta sunt. (*Supr. 8, 4.*)

6. Panem non comedistis, vinum et siceram non bibistis, ut sciretis, quia ego sum Dominus Deus vester.

7. Et venistis ad hunc locum: egressusque est Sehon rex Hesebon, et Og rex Basan, occurrentes nobis ad pugnam. Et percussimus eos, (*Supr. 3, 1.*)

8. et tulimus terram eorum, ac tradidimus possidendam Ruben et Gad, et dimidiae tribui Manasse. (*Supr. 3, 15. Jos. 13, 8.*)

9. Custodite ergo verba pacti hujus, et implete ea, ut intelligatis universa, quae facitis.

10. Vos statis hodie cuncti coram Domino Deo vestro, principes vestri, et tribus, ac majores natu, atque doctores, omnis populus Israel,

11. liberi et uxores vestrae, et advena qui tecum moratur in castris, exceptis lignorum caesoribus, et his qui comportant aquas:

12. ut transeas in foedere Domini Dei tui, et in jurejurando, quod hodie Dominus Deus tuus percutit tecum:

13. ut suscitet te sibi in populum, et ipse sit Deus tuus sicut locutus est tibi, et sicut juravit patribus tuis, Abraham, Isaac, et Jacob.

14. Nec vobis solis ego hoc foedus ferio, et haec juramenta confirmo,

15. sed cunctis praesentibus et absentibus.

16. Vos enim nostis, quomodo habitaverimus in terra Aegypti, et quomodo transierimus per medium nationum, quas transeuntes

17. vidistis abominationes et sortes, id est, idola eorum, lignum et lapidem, argentum et aurum, quae colebant.

18. Ne forte sit inter vos vir aut mulier, familia aut tribus, cujus cor aversum est hodie a Domino Deo nostro: ut vadat et serviat diis illarum gentium, et sit inter vos radix germinans fel et amaritudinem.

19. Cumque audierit verba juramenti hujus,

a nie wytarły się szaty wasze, ani bóty nóg waszych nie popsowały się od starości.

6. Chlebaście nie iedli, wina i sicery nie piliście: abyście wiedzieli żem ia iest Pan Bóg wasz.

7. Y przyszliście na to mieysce: y wyiechał Sehon król Hesebon, y Og król Bazan, zaieżdżaiąc nam ku bitwie. Y porazíliśmy ie:

8. y wzięliśmy ziemię ich, y daliśmy ią w osiadłość Rubenowi, y Gadowi, y połowicy pokolenia Manasse.

9. A tak strzeżcie słów przymierza tego, y pełnicie ie: abyście rozumieli wszytko co czynicie.

10. Wy dzisia stoicie wszyscy przed Panem Bogiem waszym, książęta wasze, y pokolenia y starszy y nauczyciele, y wszytek lud Izraelski,

11. dziatki y żony wasze, y przychodźień który z tobą mieszka w obozie, prócz tych którzy drwa rąbią, y tych, którzy wodę noszą:

12. abyś przeszedł w przymierzu Pana Boga twego, y w przysiędze, którą dziś Pan Bóg twóy stanowi z tobą:

13. aby cię wystawił sobie za lud, a sam był Bogiem twoim, iakoć powiedział, y iako przysiągł oycom twoim, Abrahamowi, Izaakowi, y Jakóbowi.

14. Ani wam samym ia to przymierze czynię, y te przysięgi utwierdzam:

15. ale wszytkim którzy tu są, y których niemasz.

16. Wy bowiem wiecie, iakośmy mieszkali w ziemi Egyptskiéy, y iakośmy przeszli przez pośrzodek narodów, przez które idąc

17. widźieliście obrzydłości y smrody, to iest bałwany ich, drewno y kamień, śrébro y złoto, które chwalili.

18. By snać nie był między wami mąż, abo niewiasta, dóm abo pokolenie, którego serce odwróciło się dziś od Pana Boga naszego, żeby szedł y służył bogóm onych narodów: y byłby między wami korzeń rodzący żółć i gorzkość.

19. A gdyby usłyszał słowa téy przysięgi, bło-

---

6. *Chlebaście nie jedli.* Bo manna służyła im za chleb. Prawdopodobna jednak, że niekiedy, lubo nie często, jedli chleb i pili wino na puszczy.— *Abyście wiedzieli, żem ja jest Pan.* Który umiem utrzymywać sług moich cudownym sposobem i wtenczas, kiedy nie ma zboża i mięsa.

9. *Abyście rozumieli wszystko, co czynicie.* Roztropnie.

10. *Wy dzisia stoicie wszyscy.* Trzeba bowiem było, iżby wszyscy zebrali się do przyjęcia prawa i przymierza, bo co się tycze wszystkich, wszyscy potwierdzić to powinni.— *Książęta wasze.* Naczelnicy pokoleń.— *Nauczyciele.* Których wyżéj, r. 16, 18, nazwał urzędnikami.

11. *Przychodzień.* Wielu bowiem Egipcyan szło za nimi. Niektórzy takoż z nich byli niewolnikami Hebrajczyków.— *Prócz tych, którzy drwa rąbią.* Którzy z powodu koniecznego zajęcia się przybyć tu nie mogli. Jednakże w tekście hebr., chald. i LXX jest: *od tych, którzy drwa rąbią, aż do tych, którzy noszą wodę,* jakby żadnego nie brakowało. Zdaje się, ś. Hier. zamiast wyrazu *od* przełożył *oprócz.*

12. *Abyś przeszedł w przymierzu.* Abyś zawarł przymierze. Wyraz ten, *abyś przeszedł,* zdaje się wskazywać na odnowienie przymierza przez przejście pomiędzy rozdzielonemi częściami ofiar, jak uczyniono przy zawarciu przymierza Boga z Abrahamem, Gen. 15, 10. Patrz tam.— *W przysiędze.* LXX. *w przekleństwach.* Patrz tamże Gen. 15. 10.

13. *Aby cię wystawił sobie za lud.* Patrz wyż. 28, 9.

15. *Którzy tu są, i których nie masz.* Z tymi którzy już się narodzili, i którzy się narodzą. Przymierze bowiem należy do całego narodu.

16. *Przez pośrodek narodów.* Idumejczyków, Madianitów, Amonitów, Moabitów.

18. *I byłby między wami korzeń rodzący żółć i gorzkość.* Byłby ktoś, któryby się stał dla siebie i innych przyczyną bałwochwalstwa, które zowie się tu żółcią i goryczą, albo dla tego, że Bogu najnieprzyjemniejsze, albo że bałwochwalcom rodzi gorzkie owoce, t. j. ciężkie kary.

19. *Błogosławiłby sobie w sercu swojém.* Fałszywą nadzieją karmiłby siebie, i obiecywał sobie wszelkie dobra, i mniemał, że zostanie bez kary.— *I będę chodził.* Chociaż będę chodził.— *Niech strawi pijana pragnącą.* Jest to przysłowie. W hebr. jest, *aby przy-*

benedicat sibi in corde suo, dicens: Pax erit mihi, et ambulabo in pravitate cordis mei, et absumat ebria sitientem,

20. et Dominus non ignoscat ei: sed tunc quam maxime furor ejus fumet, et zelus contra hominem illum, et sedeant super eum omnia maledicta, quae scripta sunt in hoc volumine; et deleat Dominus nomen ejus sub caelo,

21. et consumat eum in perditionem ex omnibus tribubus Israel, juxta maledictiones, quae in libro legis hujus ac foederis continentur.

22. Dicetque sequens generatio et filii, qui nascentur deinceps, et peregrini, qui de longe venerint, videntes plagas terrae illius et infirmitates, quibus eam afflixerit Dominus,

23. sulphure, et salis ardore comburens, ita ut ultra non seratur, nec virens quippiam germinet in exemplum subversionis Sodomae et Gomorrhae, Adamae et Seboim, quas subvertit Dominus in ira et furore suo, (*Gen. 19, 24.*)

24. et dicent omnes gentes: Quare sic fecit Dominus terrae huic? quae est haec ira furoris ejus immensa? (*3. Reg. 9, 8.*)

25. et respondebunt: Quia dereliquerunt pactum Domini, quod pepigit cum patribus eorum, quando eduxit eos de terra Aegypti:

26. et servierunt diis alienis, et adoraverunt eos, quos nesciebant, et quibus non fuerant attributi:

27. idcirco iratus est furor Domini contra terram istam, ut induceret super eam omnia maledicta, quae in hoc volumine scripta sunt:

28. et ejecit eos de terra sua in ira et furore et in indignatione maxima, projecitque in terram alienam, sicut hodie comprobatur.

29. Abscondita Domino Deo nostro, quae manifesta sunt, nobis et filiis nostris usque in sempiternum, ut faciamus universa verba legis hujus.

gosławiłby sobie w sercu swoim mówiąc: Pokóy mi będzie, y będę chodził w nieprawości serca mego: a niech strawi piiana pragnącą,

20. a Pan niech mu nie odpuści: ale na ten czas naywięcéy niech się zapali gniew iego, y zapalczywość przeciw onemu człowiekowi, y niech usiędą na nim wszytkie przeklęctwa, które w tych księgach są napisane: y niech wymaże Pan imię iego z pod niebios,

21. y wyniszczy go na zatracenie ze wszech pokoleń Izraelowych według przeklęctw, które się w księgach zakonu y tego przymierza zamykaią.

22. Y rzecze naród potomny, y synowie którzy się potym urodzą, y obcy którzy zdaleka przyiadą, widząc skarania téy ziemie, y niemocy któremi ią Pan utrapił,

23. siarką y solną gorącością spaliwszy, tak żeby iéy potym nie siano, ani nic zielonego nie rodziła, na kształt wywrócenia Sodomy y Gomorrhy, Adamy y Seboim, które wywrócił Pan w gniewie y w zapalczywości swoiéy.

24. Y rzeką wszyscy narodowie: Czemu tak Pan uczynił téy ziemi? Cóż to za gniew zapalczywości iego gwałtowny?

25. y odpowiedzą: Iż opuścili przymierze Pańskie, które uczynił z oycy ich, kiedy ie wywiódł z ziemie Egyptskiéy:

26. y służyli cudzym bogom, y kłaniali się tym których nieznali, y którym nie byli dani:

27. y dla tego się zapalił gniew Pański na tę ziemię, że przywiódł na nie wszytkie przeklęctwa, które w tych księgach są napisane:

28. y wyrzucił ie z ziemie swéy w gniewie, y w zapalczywości, y w rozgniewaniu wielkim, y porzucił ie w cudzą ziemię, iako się dźiś pokazuie.

29. Taiemnice Panu Bogu naszemu: które są iawne, nam y synom naszym aż na wieki, abyśmy czynili wszytkie słowa za onu tego.

CAPUT XXX.

ROZDZIAŁ 30.

O ubłaganiu Boga pokutą, wybieraniu między dobrém i złém.

1. Cum ergo venerint super te omnes sermones isti, benedictio sive maledictio, quam proposui in conspectu tuo: et ductus poenitudine cordis tui in universis gentibus, in quas disperserit te Dominus Deus tuus,

1. Gdy tedy na cię przyydą te wszytkie mowy, błogosławienstwo albo przeklęctwo, którém przełożył przed oczy twoie: a ruszony żalem serca twego między wszytkiemi narody, do których cię rosprószy Pan Bog twoy,

dana została pijana pragnącéj. Aby pijana nie ciągnęła z sobą do tańca trzezwą. Bonfreryusz mniema, że w przysłowiu tém należy domyślać się rzeczownika *ziemia; niech strawi ziemia pijana pragnącą*, i że sens jest ten: ziemia upojona deszczem niech zatraci samą siebie, ktora wprzody była pragnącą. Przysłowie to ma swoje zastosowanie, ilekroć ktoś pragnie czegoś, co otrzymane przynosi mu zgubę. Do rzeczy naszéj zastosowując przysłowie, sens będzie: kto sobie obiecuje bezkarność, i pobłażając sobie upaja się zbrodniami i bałwochwalstwem, ktorego pragnął, wielkie nieszczęście przyzywa dla się, i siebie zupełnie zgubi.

23. *Siarką i solną gorącością spaliwszy.* To bowiem czyni ziemię niepłodną; tak, ks. Sędz. 9, 45, Abimelech zburzoną Sichimę zasiewa solą, aby stała się bezpłodną.

26. *Których nie znali* Których przedtém nie uznawali za bogi, i ich nie czcili.— *Którym nie byli dani.* Którym nie byli oddani, jako cząstka i dziedzictwo.

29. *Tajemnice Panu Bogu naszemu...* Te klęski przyszłe, przewidziane i postanowione od Boga, niech będą tajemne Bogu, t. j. aby ich nie znał na to, iżby zesłał je na nas, te, mówię, kary, które grożąc przepowiedział nam i synom naszym, iżbyśmy przez bojaźń ich prawo jego zachowywali na wieki.

R. 30.— 1. *Błogosławieństwo, albo przeklęctwo.* Błogosławieństwo, jeżeli prawo zachowasz; przeklęctwo, jeśli je zgwałcisz.

2. et reversus fueris ad eum, et obedieris ejus imperiis, sicut ego hodie praecipio tibi, cum filiis tuis in toto corde tuo et in tota anima tua:

3. reducet Dominus Deus tuus captivitatem tuam, ac miserebitur tui, et rursum congregabit te de cunctis populis, in quos te ante dispersit.

4. Si ad cardines caeli fueris dissipatus, inde te retrahet Dominus Deus tuus,

5. et assumet atque introducet in terram, quam possederunt patres tui, et obtinebis eam: et benedicens tibi, majoris numeri te esse faciet, quam fuerunt patres tui.

6. Circumcidet Dominus Deus tuus cor tuum et cor seminis tui: ut diligas Dominum Deum tuum in toto corde tuo et in tota anima tua, ut possis vivere.

7. Omnes autem maledictiones has convertet super inimicos tuos et eos, qui oderunt te et persequuntur.

8. Tu autem reverteris, et audies vocem Domini Dei tui, faciesque universa mandata, quae ego praecipio tibi hodie:

9. et abundare te faciet Dominus Deus tuus in cunctis operibus manuum tuarum, in sobole uteri tui et in fructu jumentorum tuorum, in ubertate terrae tuae et in rerum omnium largitate. Revertetur enim Dominus, ut gaudeat super te in omnibus bonis, sicut gavisus est in patribus tuis:

10. si tamen audieris vocem Domini Dei tui, et custodieris praecepta ejus et ceremonias, quae in hac lege conscripta sunt: et revertaris ad Dominum Deum tuum in toto corde tuo et in tota anima tua.

11. Mandatum hoc, quod ego praecipio tibi hodie, non supra te est, neque procul positum,

12. nec in caelo situm, ut possis dicere: Quis nostrum valet ad caelum ascendere, ut deferat illud ad nos, et audiamus atque opere compleamus? (*Rom. 10, 6.*)

13. Neque trans mare positum, ut causeris, et dicas: Quis ex nobis poterit transfretare mare, et illud ad nos usque deferre, ut possimus audire et facere, quod praeceptum est?

14. Sed juxta te est sermo valde, in ore tuo et in corde tuo, ut facias illum.

15. Considera, quod hodie proposuerim in conspectu tuo vitam et bonum, et e contrario mortem et malum,

2. y nawrócisz się do niego, y usłuchasz rozkazania iego, iako ia dźiś przykazuię tobie, z synami twemi, ze wszytkiego serca twego, y ze wszytkiey dusze twoiey:

3. przywróci Pan Bóg twóy poimanie twoie, y zmiłuie się nad tobą, y zbierze cię znowu ze wszytkich narodów, między które cię był pierwey rozprószył.

4. Byś był y na kraie nieba rozprószony, ztamtąd cię wyciągnie Pan Bóg twóy,

5. y weźmie y wprowadzi do ziemie, którą posiedli oycowie twoi. y otrzymasz ią: a błogosławiąc ci rozmnoży cię w większą liczbę niż byli oycowie twoi.

6. Obrzeże Pan Bóg twóy serce twe y serce nasienia twego: żebyś miłował Pana Boga twégo ze wszytkiego serca twego, y ze wszytkiey dusze twoiey, abyś mógł żyć.

7. A te wszytkie przeklęctwa obróci na nieprzyiacioły twoie, y na te którzy cię nienawidzą y prześladuią.

8. A ty się nawrócisz, y usłuchasz głosu Pana Boga twego: y będźiesz czynił wszytkie przykazania iego, które ia dźiś rozkazuię tobie:

9. y uczyni Pan Bóg twóy, że będźiesz obfitował we wszytkich sprawach rąk twoich, w płodźie żywota twego, y w owocu bydła twego, y w rodzaiu ziemie twoiey, y w żyzności wszech rzeczy. Abowiom nawróci się Pan, aby się weselił nad tobą we wszytkich dobrach, iako się weselił nad oycy twemi:

10. ieśli iednak będźiesz słuchał głosu Pana Boga twego, y strzegł przykazania iego, y ceremoniy, które w tym zakonie są napisane: y nawrócisz się do Pana Boga twego, ze wszytkiego serca twego, y ze wszytkiey dusze twoiey.

11. Rozkazanie to, które ia dźiś przykazuię tobie, nie iestci nad tobą, ani daleko odległe,

12. ani położone na niebie, żebyś mógł mówić: Któż z nas może wstąpić do nieba, aby ie zniósł do nas, y żebyśmy słyszeli y skutkiem pełnili?

13. Ani za morzem leżące, abyś przyczyny wynaydował, y rzekł: Kto z nas będźie mógł przepłynąć morze, a przynieść ie aż do nas: abyśmy słyszeli y czynili, co iest przykazano?

14. Ale barzo blizko ciebie iest mowa w uściech twoich, y w sercu twoim, abyś ią czynił.

15. Uważ żeciem dźiś położył przed oczy twoie żywot y dobre, a z drugiey strony, śmierć y złe:

---

4. *Byś był i na kraje nieba rozproszony.* Kraje nieba są to bieguny arktyczny, czyli północny, i antarktyczny, czyli południowy, albo każda ostatnia część świata.

6. *Obrzeże Pan Bóg twój serce twe.* Odejmie z serca pragnienia złe i szkodliwe.

9. *Nawróci cię Pan.* Który przedtém odwrócił się był dla grzechów, i ich opuścił.— *Aby się weselił nad tobą we wszystkich dobrach.* Aby się radował z udzielania ci swych dobrodziejstw.

11. *Rozkazanie to.* Całe to prawo ks. Deuteronomium. — *Nie jestci nad tobą.* Iżbyś mógł się wymawiać, jakobyś nie mógł i poznać tego, co ci zalecono, i w skutku to wykonać.

14. *Ale bardzo blizko ciebie jest.* Masz prawo Boże pod ręką, abyś ucząc się mógł je mieć w sercu i pamięci.

15. *Położyłem dziś przed oczy twoje i dobre i złe.* Do tego odwołując się Ekklezyastyk, 15, 17, mówi: *Położył przed cię wodę i ogień: do czego chcesz ściągnij rękę twoję.*

16. ut diligas Dominum Deum tuum, et ambules in viis ejus, et custodias mandata illius ac ceremonias atque judicia: et vivas, atque multiplicet te, benedicatque tibi in terra, ad quam ingredieris possidendam.

17. Si autem aversum fuerit cor tuum, et audire nolueris, atque errore deceptus adoraveris deos alienos, et servieris eis,

18. praedico tibi hodie, quod pereas, et parvo tempore moreris in terra, ad quam Jordane transmisso ingredieris possidendam.

19. Testes invoco hodie caelum et terram, quod proposuerim vobis vitam et mortem, benedictionem et maledictionem. Elige ergo vitam, ut et tu vivas, et semen tuum:

20. et diligas Dominum Deum tuum, atque obedias voci ejus, et illi adhaereas (ipse est enim vita tua, et longitudo dierum tuorum), ut habites in terra, pro qua juravit Dominus patribus tuis, Abraham, Isaac, et Jacob. ut daret eam illis.

16. abyś miłował Pana Boga twego, a chodził w drogach iego, y strzegł rozkazania iego, y ceremoniy, y sądów: y abyś żył, ażeby cię rozmnożył y błogosławił ci w ziemi do którey wchodzisz posieść ią.

17. Lecz ieśli się odwróci serce twoie, y nie będziesz chciał słuchać, a błędem zwiedziony pokłonisz się cudzym bogom, y będziesz im służył,

18. przepowiadam ci dźisia, że zginiesz, a mały czas będziesz mieszkał w ziemi, do którey wnidźiesz przeprawiwszy się przez Jordan posieść ią.

19. Wzywam świadków dziś nieba y ziemie, żem położył przed was żywot y śmierć, błogosławieństwo y przeklęctwo. Obierayże tedy żywot, abyś y ty żył y nasienie twoie:

20. y miłował Pana Boga twego, y był posłuszny głosu iego, y stał przy nim (bo on iest żywotem twoim, y przedłużeniem dni twoich), abyś mieszkał w ziemi, o którą przysiągł Pan oycóm twoim, Abrahamowi, Izaakowi y Jakóbowi, żeby ią dał im.

CAPUT XXXI.

ROZDZIAŁ 31.

O postanowieniu wodzem Jozuego, przechowywaniu w Arce księgi zakonu i t. d.

1. Abiit itaque Moyses, et locutus est omnia verba haec ad universum Israel,

2. et dixit ad eos: Centum viginti annorum sum hodie, non possum ultra egredi et ingredi, praesertim cum et Dominus dixerit mihi: Non transibis Jordanem istum. (*Num. 27, 13. Supr. 3. 27*)

3. Dominus ergo Deus tuus transibit ante te: ipse delebit omnes gentes has in conspectu tuo, et possidebis eas: et Josue iste transibit ante te, sicut locutus est Dominus.

4. Facietque Dominus eis, sicut fecit Sehon et Og regibus Amorrhaeorum et terrae eorum, delebitque eos. (*Num. 21, 24.*)

5. Cum ergo et hos tradiderit vobis, similiter facietis eis, sicut praecepi vobis. (*Sup. 7. 2.*)

6. Viriliter agite, et confortamini: nolite timere, nec paveatis ad conspectum eorum, quia Dominus Deus tuus ipse est ductor tuus. et non dimittet, nec derelinquet te.

7. Vocavitque Moyses Josue, et dixit ei coram omni Israel: Confortare, et esto robustus: tu enim introduces populum istum in terram, quam daturum se patribus eorum juravit Dominus, et tu eam sorte divides. (*Jos. 1, 6.*)

8. Et Dominus, qui ductor est vester, ipse erit tecum: non dimittet, nec derelinquet te: noli timere, nec paveas.

1. Szedł tedy Moyżesz y mówił wszytkie te słowa do wszytkiego Izraela,

2. y rzekł do nich: Sto y dwadźieścia lat mi dziś, nie mogę daley wychodźić y wchodźić, a zwłaszcza że mi też Pan powiedźiał: Nie przejdźiesz tego Jordanu.

3. Pan Bóg tedy twóy przeydźie przed tobą: on wygładźi wszytkie te narody przed oczyma twymi, y posiędźiesz ie: a ten Jozue przeydźie przed tobą, iako Pan mówił.

4. Y uczyni im Pan, iako uczynił Sehon y Og królóm Amorreyczyków, y źiemi ich, y wygładźi ie.

5. Gdy tedy y te wam podda, także im uczynicie iakom wam rozkazał.

6. Mężnie czyńcie a umacniaycie się: nie bóycie się, ani się lękaycie na uyźrzenie ich, abowiem Pan Bóg twóy sam iest wodzem twoim, a nie opuści ani cię odstąpi.

7. Y zawołał Moyżesz Jozuego, y rzekł mu przed wszytkim Izraelem, umacniay się y bądź mężnym: ty bowiem wprowadzisz ten lud do źiemie, którą Pan przysiągł dać oycóm ich, y ty ią losem podźielisz.

8. A Pan, który iest wodzem waszym, ten będźie z tobą: nie opuści cię ani odstąpi: nie bóy się ani się lękay.

19. *Wzywam świadków.* Tak i Izaiasz od podobnego wezwania zaczyna proroctwo swoje, i nieco niżéj, r. 32, Mojżesz pieśń swoję.

20. *On jest żywotem twojém, i przedłużeniem dni twoich.* On jest, który to daje tobie.

R. 31.— 1. *Szedł tedy Mojżesz, i mówił.* T. j. przydał więc, albo zaczął mówić Mojżesz słowa, które następują. Hebrajczycy bowiem przez *wynijść, odejść, powstać*, często rozumieją *zaczynać*.

2. *Wychodźić i wchodźić.* Sprawować urząd wodza.

3. *Pan Bóg tedy twój przejdzie przed tobą.* Arka Boża poprzedzać cię będzie, jako stało się. *Jos.* r. 3: o wszem Bóg także niewidomie pójdzie przed tobą, aby rozproszył twoich nieprzyjaciół.— *Ten Jozue przejdzie przed tobą.* Przodkować ci będzie, spełniając urząd wodza.

9. Scripsit itaque Moyses legem hanc, et tradidit eam sacerdotibus filiis Levi, qui portabant arcam foederis Domini, et cunctis senioribus Israel.

10. Praecepitque eis, dicens: Post septem annos, anno remissionis, in solemnitate tabernaculorum,

11. convenientibus cunctis ex Israel, ut appareant in conspectu Domini Dei tui in loco, quem elegerit Dominus, leges verba legis hujus coram omni Israel, audientibus eis,

12. et in unum omni populo congregato, tam viris quam mulieribus, parvulis et advenis, qui sunt intra portas tuas: ut audientes discant, et timeant Dominum Deum vestrum, et custodiant, impleantque omnes sermones legis hujus:

13. filii quoque eorum, qui nunc ignorant, ut audire possint, et timeant Dominum Deum suum cunctis diebus, quibus versantur in terra, ad quam vos Jordane transmisso pergitis obtinendam.

14. Et ait Dominus ad Moysen: Ecce prope sunt dies mortis tuae: voca Josue, et state in tabernaculo testimonii, ut praecipiam ei. Abierunt ergo Moyses et Jozue, et steterunt in tabernaculo testimonii;

15. apparuitque Dominus ibi in columna nubis, quae stetit in introitu tabernaculi.

16. Dixitque Dominus ad Moysen: Ecce tu dormies cum patribus tuis, et populus iste consurgens fornicabitur post deos alienos in terra, ad quam ingreditur, ut habitet in ea: ibi derelinquet me, et irritum faciet foedus, quod pepigi cum eo.

17. Et irascetur furor meus contra eum in die illo, et derelinquam eum, et abscondam faciem meam ab eo, et erit in devorationem: invenient eum omnia mala et afflictiones, ita ut dicat in illo die: Vere, quia non est Deus mecum, invenerunt me haec mala.

18. Ego autem abscondam, et celabo faciem meam in die illo propter omnia mala, quae fecit, quia secutus est deos alienos.

19. Nunc itaque scribite vobis canticum istud, et docete filios Israel, ut memoriter teneant, et ore decantent, et sit mihi carmen istud pro testimonio inter filios Israel.

20. Introducam enim eum in terram, pro qua juravi patribus ejus, lacte et melle manantem. Cumque comederint, et saturati crassique fuerint, avertentur ad deos alienos, et servient eis: detrahentque mihi, et irritum facient pactum meum.

9. Napisał tedy Moyżesz ten zakon, y dał ji kapłanom synom Lewi, ktorzy nosili skrzynię przymierza Pańskiego, y wszytkim starszym Izraelskim:

10. y przykazał im, mowiąc: Po siedmi lat, roku odpuszczenia, w swięto Kuczek,

11. gdy się znidą wszyscy z Izraela, aby się pokazali przed oczyma Pana Boga twego na mieyscu ktore obierze Pan, czytać będziesz słowa zakonu tego przed wszytkim Izraelem, co oni słyszeć będą,

12. y w iedno wszytek lud zebrawszy tak męże iako y niewiasty, dziatki y przychodnie, ktorzy są między bramami twemi, aby słuchaiąc uczyli się, y bali się Pana Boga waszego, y strzegli, y pełnili wszytkie słowa zakonu tego:

13. synowie też ich, ktorzy teraz nie wiedzą, aby mogli słuchać y bali się Pana Boga swego, po wszytkie dni ktorych mieszkaią na ziemi, do ktorey wy przeprawiwszy się przez Jordan idziecie otrzymać ią.

14. Y rzekł Pan do Moyżesza: Oto blisko są dni śmierci twoiey: zawołay Jozuego a stóycie w przybytku świadectwa, że mu przykażę. Poszli tedy Moyżesz y Jozue, y stanęli w przybytku świadectwa;

15. y ukazał się tam Pan w słupie obłokowym, ktory stanął w weszciu przybytku.

16. Y rzekł Pan do Moyżesza: Oto ty zaśniesz z oycy twemi, a ten lud powstawszy będzie cudzołożył za bogi cudzymi w ziemi, do ktorey idzie aby w niey mieszkał: tam mię odstąpi, y zgwałci przymierze, ktorem z nim postanowił.

17. Y rozgniewa się zapalczywość moia przeciw iemu dnia onego, y opuszczę go, y skryię oblicze moie przed nim, y będzie na pożarcie: naydzie go wszytko złe, y uciski, tak iż rzecze w on dzień: Prawdźiwie iż nie iest Bog ze mną, nalazły mię te złe.

18. A ia skryię y zataię oblicze moie w on dzień, dla wszytkiego złego ktore czynił, iż się udał za bogi cudzymi.

19. Teraz tedy napiszcie sobie tę pieśń, a nauczcie syny Izraelowe: aby na pamięć umieli y usty śpiewali, y niech mi będzie ta pieśń na świadectwo między synami Izraela.

20. Wprowadzę go bowiem do ziemie, o ktorąm przysiągł oycom iego, mlekiem y miodem płynącey. A gdy się naiedzą y nasycą y utyią: odwrocą się do cudzych bogow, y będą im służyć: y uwłoczyć mi będą, y zrzucą przymierze moie.

---

9. *Ten zakon.* Zawarty w ks. Deuteronomium.— *I dał go kapłanom.* Ich bowiem było obowiązkiem prawo to znać, nauczać lud, i w roku odpuszczenia ludowi odczytywać.— *Którzy nosili skrzynię.* Którzy nosić mogli, jeżeli chcieli, i w rzeczy saméj niekiedy, powodowani pobożnoscią i gorliwoscią o chwałę Bożą, nosili; gdyż zkądinąd należało to z urzędu do Lewitów.

10. *Roku odpuszczenia.* W każdym siódmym roku. Patrz Exod. 23, 11.

13. *Synowie też ich.* Dzieci które jeszcze nic nie znaią, a więc również o prawie tém nie wiedzą.

14. *Stojcie w przybytku świadectwa.* W sieni przed drzwiami przybytku, bo do przybytku mogli wchodzić tylko sami kapłani.— *Że mu przykażę.* Abym podał mu przepisy do rządzenia ludem.

17. *Skryję oblicze moje przed nim.* Cofnę przed nim moję opiekę, i inne dobrodziejstwa.

19. *Tę pieśń.* Która napisana jest w rozdziale następnym.— *Niech mi będzie ta pieśń na świadectwo.* Która będzie strofować ich o bezbożność i niewdzięczność, albo świadczyć będzie o przyszłém ich ukaraniu, iżby nie mogli się uskarżać, że nie byli upominani za występki, albo że nie byli ostrzegani o czekających na nich karach.

20. *Uwłoczyć mi będą.* Wzgardzą mną, zniewagami okryją. W Hebr. Chald. i LXX jest: *rozgniewają mię.*

21. Postquam invenerint eum mala multa et afflictiones, respondebit ei canticum istud pro testimonio, quod nulla delebit oblivio ex ore seminis sui. Scio enim cogitationes ejus, quae facturus sit hodie, antequam introducam eum in terram, quam ei pollicitus sum.

22. Scripsit ergo Moyses canticum, et docuit filios Israel.

23. Praecepitque Dominus Josue filio Nun, et ait: Confortare, et esto robustus: tu enim introduces filios Israel in terram, quam pollicitus sum, et ego ero tecum.

24. Postquam ergo scripsit Moyses verba legis hujus in volumine, atque complevit,

25. praecepit Levitis, qui portabant arcam foederis Domini, dicens:

26. Tollite librum istum, et ponite eum in latere arcae foederis Domini Dei vestri: ut sit ibi contra te in testimonium.

27. Ego enim scio contentionem tuam, et cervicem tuam durissimam. Adhuc vivente me et ingrediente vobiscum, semper contentiose egistis contra Dominum: quanto magis cum mortuus fuero?

28. Congregate ad me omnes majores natu per tribus vestras, atque doctores, et loquar audientibus eis sermones istos, et invocabo contra eos caelum et terram.

29. Novi enim, quod post mortem meam inique agetis, et declinabitis cito de via, quam praecepi vobis: et occurrent vobis mala in extremo tempore, quando feceritis malum in conspectu Domini, ut irritetis eum per opera manuum vestrarum.

30. Locutus est ergo Moyses, audiente universo coetu Israel, verba carminis hujus, et ad finem usque complevit.

21. Gdy go naydźie wiele złego y uciski: odpowie mu ta pieśń na świadectwo, którey nie wymaże żadne zapamiętanie z ust nasienia twego. Bo ia wiem myśli iego co będźie czynił dźiś, piérwey niż go wwiodę do źiemie którąm mu obiecał.

22. Napisał tedy Moyżesz pieśń, y nauczył syny Izraelowe.

23. Y przykazał Pan Jozuemu synowi Nun, y rzekł: Umacniay się y bądź duży, ty bowiem wwiedźiesz syny Izraelowe do źiemie, którąm obiecał, y ia będę z tobą.

24. Gdy tedy napisał Moyżesz słowa zakonu tego w księgach, y dokonał:

25. przykazał Lewitom, którzy nosili skrzynię przymierza Pańskiego, mówiąc:

26. wezmicie te księgi a położćie ie przy boku skrzynie przymierza Pana Boga waszego: żeby tam były przeciw tobie na świadectwo.

27. Znam ia bowiem upór twóy, y kark twóy barzo twardy. Jescze gdym był żyw y chodźił z wami, zawźdyście spornie czynili przeciw Panu: iakoż daleko więcéy gdy umrę?

28. zgromadźcież do mnie wszytkie starsze wedle pokoleń waszych, y nauczyciele, y będę mówił słowa te w uszy ich, y będę wzywał na nie nieba y źiemie.

29. Wiem bowiem, że po śmierci moiéy źle czynić będźiecie, y ustąpicie prędko z drogi, którą wam przykazał: y zabieżą wam złe ostatniego czasu, kiedy czynić będźiecie złość przed oblicznością Pańską, abyście go rozdraźnili robotami rąk waszych.

30. Y mówił Moyżesz, gdy słyszało wszytko zgromadzenie Izraelskie słowa pieśni téy, y aż do końca wyprawił.

CAPUT XXXII.

ROZDZIAŁ 32.

O pieśni Mojżeszowéj, przypominającéj dobrodziejstwa Boże, i niewdzięczność Izraelitów.

1. Audite caeli quae loquor, audiat terra verba oris mei.

2. Concrescat ut pluvia doctrina mea, fluat ut ros eloquium meum, quasi imber super herbam, et quasi stillae super gramina.

3. Quia nomen Domini invocabo: date magnificentiam Deo nostro.

1. Słuchaycie niebiosa co mówię, niech słucha źiemia słow ust moich.

2. Niechay się zroście iako deszcz nauka moia, niechay płynie iako rosa wymowa moia, iako deszcz na źiele, a iako krople na trawę.

3. Bo będę wzywał imienia Pańskiego: daycie wielmożność Bogu naszemu.

21. *Odpowie mu ta pieśń na świadectwo.* Będzie ich strofować o bezbożność, i pokazywać, że sprawiedliwie są karani.— *Bo ja wiem myśli jego.* LXX, *złośliwość.* Jak gdyby mówił: Wiem że nie zbywa na takich, którzy zło zamyślają, pomimo tylu przekleństw, upomnień, zaklęć.— *Dziś.* Połączyć należy *z wiem. Wiem dziś.*

23. *I przykazał Pan Jozuemu.* Tutaj po raz pierwszy zaczyna Bóg przemawiać do Jozuego, aby mu zjednał u ludu powagę, i potwierdził jego władzę nad ludem.

26. *Przy boku skrzyni.* Jednakże nie w saméj Arce.

28. *Będę wzywał na nie nieba i ziemi.* Jako przyszłych świadków tak wielkiéj bezbożności.

29. *Robotami rąk waszych.* Uczynkami waszemi.

30. *Gdy słyszało wszystko zgromadzenie.* Bóg cudownie wzmacniał głos starca, aby mógł dójść do uszu wszystkich.— *Słowa pieśni téj.* Pieśni następnéj.

R. 32.— 1. *Słuchajcie niebiosa.* Wzywa świadków, zawsze mających trwać, i takich przez których Bóg wyroki swoje ma wykonać. Patrz wyż, 5, 26, i r. 88, 12 i 23.

2. *Niechaj się zrośnie.* Niech spływa, sączy się; bo wyraz hebrajski właściwie znaczy ciec z góry, S. Hier. przetłómaczył przez *zrosnąć*, bo żeby deszcz mógł spadać, trzeba, iżby wprzódy wapory się zrosły. — *Jako deszcz.* Jak bowiem deszcz wielu drobnemi kroplami spadając zrasza ziemię; tak wiele zdań téj pieśni często powtarzanych niech serca Hebrajczyków zmiękczą, przeniknką i dobry skutek sprawią.

3. *Dajcie wielmożność.* Uwielbiajcie, wysławiajcie wielkość jego.

4. Dei perfecta sunt opera, et omnes viae ejus judicia: Deus fidelis, et absque ulla iniquitate, justus et rectus.

5. Peccaverunt ei, et non filii ejus in sordibus: generatio prava atque perversa.

6. Haeccine reddis Domino, populе stulte et insipiens? numquid non ipse est pater tuus, qui possedit te, et fecit, et creavit te?

7. Memento dierum antiquorum, cogita generationes singulas: interroga patrem tuum, et annuntiabit tibi: majores tuos, et dicent tibi: (*Job. 8, 8.*)

8. Quando dividebat Altissimus gentes, quando separabat filios Adam, constituit terminos populorum juxta numerum filiorum Israel.

9. Pars autem Domini, populus ejus: Jacob funiculus hereditatis ejus.

10. Invenit eum in terra deserta, in loco horroris et vastae solitudinis, circumduxit eum, et docuit: et custodivit quasi pupillam oculi sui.

11. Sicut aquila provocans ad volandum pullos suos, et super eos volitans, expandit alas suas, et assumsit eum, atque portavit in humeris suis.

12. Dominus solus dux ejus fuit, et non erat cum eo Deus alienus.

13. Constituit eum super excelsam terram, ut comederet fructus agrorum, ut sugeret mel de petra, oleumque de saxo durissimo.

14. Butyrum de armento, et lac de ovibus cum adipe agnorum, et arietum filiorum Basan: et hircos cum medulla tritici, et sanguinem uvae biberet meracissimum.

15. Incrassatus est dilectus, et recalcitravit: incrassatus, impinguatus, dilatatus, dereliquit Deum factorem suum, et recessit a Deo salutari suo.

16. Provocaverunt eum in diis alienis, et in abominationibus ad iracundiam concitaverunt.

4. Boże sprawy są doskonałe, a wszytkie drogi iego sądy: Bog wierny a bez wszelkiey nieprawości, sprawiedliwy y prawy.

5. Zgrzeszyli mu, a nie synowie iego w smrodach: narod zły y przewrotny.

6. Izali to oddawasz Panu ludu głupi a szalony: azaż nie on iest oycem twoim, który cię posiadł y uczynił, y stworzył cię?

7. Wspomni na dawne dni, rozmyślay każdy rodzay: spytay oyca twego, y oznaymi tobie: starszych twoich y powiedzą.

8. Gdy dzielił Naywyższy narody: gdy oddzielał syny Adamowe, założył granice narodow: według liczby synow Izraelskich.

9. A część Pańska lud iego: Jakób sznur dziedzictwa iego.

10. Nalazł go w ziemi pustey, na mieyscu strachu y głębokiey pustyniey: obwiodł go y uczył, y strzegł iako źrzenice oka swego.

11. Jako orzeł wywabiaiący ku lataniu orlęta swe, y nad nimi latаiący, rozszerzył skrzydła swoje, y wziął go, y nosił na ramionach swoich.

12. Pan sam wodzem iego był: a nie był z nim Bóg obcy.

13. Postawił go na wysokiey ziemi: aby iadł owoce polne, żeby ssał miod z opoki, a oliwę z naytwardszey skały.

14. Masło z krow, a mleko z owiec z tłustością iagniąt, y baranow synow Bazan: y kozły z naylepszą pszenicą, y krew iagody pił iako nayszczerszą.

15. Roztył miły, y odźwierzgnął: roztywszy, stłuściawszy, napęczniawszy, opuścił Boga Stworzyciela swego, y odstąpił od Boga Zbawiciela swego.

16. Rozdrażnili go w bogach cudzych, y w obrzydłościach ku gniewu wzruszyli.

---

4. *Wszystkie drogi jego sądy.* Wszystko co czyni jest sprawiedliwe.

5. *A nie synowie jego.* T. j. stali się.— *W smrodach.* Dla smrodów, t. j. grzechów i bałwochwalstwa.

6. *Który cię posiadł.* Jako własne dziedzictwo.

7. *Wspomnij na dawne dni.* Hebr., *na dni wieku.* Przywiedź sobie na pamięć dzień, od ktorego świat się zaczął,— *Rozmyślaj każdy rodzaj.* Pokolenie następujące jedne po drugiem, przebiegając je myślą rozważaj co się w nich przytrafiło.— *Powiędzą ci.* T. j. dobrodziejstwa, które się wspominają w wierszach następnych.

8. *Gdy dzielił Najwyższy narody.* Przy Babel, gdzie się rozdzielili ludzie na różne części świata.— *Gdy oddzielał syny Adamowe.* Dozwalając im rozejść się w różne strony.— *Założył granice narodów.* Już wtedy myślał o ludzie Izraelskim, i postanowił mu oddać ziemię narodów Chananejskich.— *Według liczby synów Izraelskich.* Ktoraby kraina była odpowiednią liczbie synów Izr., i wystarczyła ich potrzebom.

9. *Część Pańska lud jego.* Jak gdyby mówił: I na tém nie przestając, chciał jeszcze wybrać dla siebie szczególniéj ten lud, aby nim się opiekował.— *Sznur dziedzictwa.* Szczególna cząstka Boga: odwołuje się do sposobu rozdzielania i mierzenia ziemi, przez przeciąganie sznurów, jak dawniéj był zwyczaj.

10. *Nalazł go w ziemi pustéj.* Nie przypadkowie, lecz z postanowienia, aby go przyłączył do siebie, i przywiązał wieczném przymierzem.— *Obwiódł go.* Przez pustynię.— *I uczył.* Dając mu prawo, i przepisy życia, albo ćwicząc go przez upomnienia i kary.— *Jako zrzenicy oka.* Najczujniejszą i najtroskliwszą opieką.

11. *Jako orzeł wywabiający ku lotowi.* Nauczający, i wprawiający je do latania.— *I nad nimi latający.* Iżby ze wskazanego przykładu przyuczały się wzlatywać. Podobnież Hebrajczycy w Egipcie, jakby w gniezdzie zawarci, nie ośmielili się byli wychodzić; Bog zaś pobudził ich, iżby ztamtąd wylecieli niejako.— *Nosił na ramionach swoich.* Właściwe to jest orłom; leśne ptaki, gdy przenoszą swe pisklęta, szponami je obejmują.

12. *Pan sam wodzem jego był.* Przez słup obłoku i ognia.

13. *Na wysokiéj ziemi.* Nie co do wyniosłości położenia, ale co do żyżności gruntu.— Mowi tu Mojżesz o rzeczy przyszłéj jakby o przeszłéj, mając wzgląd na czas, w ktorym ta pieśń miała być spiewaną od Izraelitów.— *Miod z opoki.* Pszczoły bowiem w roztwartych skałach, i w otworach nawskróś wyżłobionych, dobrowolnie składają miod w Palestynie i gdzie indziéj.— *Oliwę z najtwardszéj skały.* Z drzew oliwnych rosnących w miejscach nawet najeżonych skałami, i wydających najobfitsze owoce.

14. *Z tłustością jagniąt.* Z jagniętami najtłuściejszemi i najlepszemi.— *I baranów synów Bazan.* I baranów tłustych na pastwiskach Bazan.— *Z najlepszą pszenicą.* Z najwyborniejszą pszenicą.— *Krew jagody.* Wino czerwonością krew naśladujące.

15. *Roztył miły.* Bogactwy, rozkoszami, przepychem. — *Zbawiciela swego.* Hebr., *zbawienia swego.*

16. *W bogach cudzych.* Cześć im oddając.

17. Immolaverunt daemoniis, et non Deo, diis, quos ignorabant: novi recentesque venerunt, quos non coluerunt patres eorum.

18. Deum, qui te genuit, dereliquisti, et oblitus es Domini creatoris tui.

19. Vidit Dominus, et ad iracundiam concitatus est: quia provocaverunt eum filii sui et filiae.

20. Et ait: Abscondam faciem meam ab eis, et considerabo novissima eorum: generatio enim perversa est, et infideles filii.

21. Ipsi me provocaverunt in eo, qui non erat Deus, et irritaverunt in vanitatibus suis: et ego provocabo eos in eo, qui non est populus, et in gente stulta irritabo illos. (*Jer. 15, 14. Rom 10, 19.*)

22. Ignis succensus est in furore meo, et ardebit usque ad inferni novissima: devorabitque terram cum germine suo, et montium fundamenta comburet.

23. Congregabo super eos mala, et sagittas meas complebo in eis.

24. Consumentur fame, et devorabunt eos aves morsu amarissimo: dentes bestiarum immittam in eos, cum furore trahentium super terram, atque serpentium.

25. Foris vastabit eos gladius, et intus pavor juvenem simul ac virginem, lactentem cum homine sene.

26. Dixi: Ubinam sunt? cessare faciam ex hominibus memoriam eorum.

27. Sed propter iram inimicorum distuli, ne forte superbirent hostes eorum, et dicerent: Manus nostra excelsa, et non Dominus, fecit haec omnia.

28. Gens absque consilio est, et sine prudentia.

29. Utinam saperent, et intelligerent ac novissima providerent.

30. Quomodo persequatur unus mille, et duo fugent decem millia? nonne ideo, quia Deus suus vendidit eos, et Dominus conclusit illos?

17. Ofiarowali czartom a nie Bogu: bogom, których nie znali: nowotni y świeży przyszli, których nie chwalili oycowie ich.

18. Boga, który cię urodził, opuściłeś y zapomniałeś Pana Stworzyciela twego.

19. Uyźrzał Pan, y do gniewu wzruszony iest: iż go rozdrażnili synowie iego y córki.

20. Y rzekł: Skryię oblicze moie od nich, a będę się przypatrował końcowi ich: naród bowiem przewrotny iest, y niewierni synowie.

21. Oni mię rozdrażnili w tym, który nie był Bogiem: y rozgniewali w próżnościach swoich: a ia drażnić ie będę w tym, który nie iest ludem, y w głupim narodzie gniewać ich będę.

22. Ogień zapalił się w zapalczywości moiey, y będzie gorzał aż do spodku piekła: y pożrze ziemię z iey urodzaiem, y grunty gor wypali.

23. Zgromadzę na nie złe, y strzały moie wystrzelam w nie.

24. Wyzdychaią głodem y pożrą ie ptacy klwaniem barzo przykrym: zęby bestiy zapuszczę w nie, z iadem wlekących się po ziemi, y płazaiących.

25. Z nadworza pustoszyć ie będzie miecz, a wewnątrz strach, młodzieńca, wespół y pannę, ssącego z człowiekiem starym.

26. Rzekłem: Kędyż są? uczynię że ustanie z ludzi pamiątka ich.

27. Ale dla gniewu nieprzyiaciół odłożyłem: by snać nie pysznili się nieprzyiaciele ich, y nie rzekli: Ręka nasza wysoka, a nie Pan, sprawiła to wszytko.

28. Naród bez rady iest, y bez rostropności.

29. Day Boże, aby mądrzy byli y rozumieli, y ostateczne rzeczy opatrowali.

30. Jako ieden ugania tysiąc, a dwa w tył obracaią dziesięć tysięcy? izali nie przeto, iż Bog ich zaprzedał ie, a Pan zawarł ie?

---

17. *Czartom a nie Bogu.* Czartom, którzy nie są Bogiem.— *Nowotni i świeży przyszli.* Bogowie nowi, wynalazkiem ludzkim wprowadzeni.

19. *Synowie jego i córki.* Izraelici i Izraelitki.

20. *Skryję oblicze moje od nich.* Zaprzestanę okazywać im miłosierdzie moje i inne dobrodziejstwa.— *Będę się przypatrywał końcowi ich.* Z dopuszczenia mego, będą mieli koniec najsmutniejszy, następstwa najopłakansze.

21. *W tym który nie był Bogiem.* Czcząc bałwany, w których nie było bóstwa.— *W próżnościach swoich.* W bałwanach, które często w P. S. nazywane są próżnością i kłamstwem.— *W tym, który nie jest ludem.* Doprowadzę ich do zazdrości i zawiści, wybierając sobie kościół z pogan, których Hebrajczycy nawet imieniem ludu nie chcieli zaszczycać. Albo, *który nie jest ludem*, rozumie się Bożym.

22. *Ogień zapalił się w zapalczywości mojéj.* Gniew mój nadzwyczaj się rozpalił.— *Będzie gorzał aż do spodku piekła.* Nie zostawi nic nietkniętego, dosięgnie i ostatnich granic piekła. Są to sposoby mówienia przenośne i hyperboliczne.— *Grunty gor wypali.* Najniższe podgórza gór wypali i uczyni je niepłodnemi.

23. *Strzały moje.* Plagi, któremi ich jakby strzałami poprzeszywam.— *Wystrzelam w nie.* Tak liczne strzały klęsk wypuszczę na nich, iż się wypróżni niejako mój sajdak.

24. *Pożrą je ptacy.* Mowa ta o ludziach żyjących, którzy nie zwykli być pożerani od ptaków, jakkolwiek drapieżnych; chociaż nie jest nieprawdopodobna, aby niektóre z nich mięsożerne, jak orły i jastrzęby, nie napadały niekiedy na ludzi, i, jeżeli Bóg to dopuści, żeby nie okazały się do tego skłonne.— *Z jadem wlekących się po ziemi.* Czołgających się, jakiemi są żmije. — *Klwać.* Dziobem bosc, dziobić. Linde.

26. *Rzekłem: kędyż są.* Hebr., *wygładzę ich.* LXX. *rozproszę ich*, t. j. izby można było o nich zapytać: *kędyż są?*

27. *Ale dla gniewu nieprzyjaciół odłożyłem.* Odwlekłem dla nieprzyjaciół zagniewanych i chciwych zemsty, którzy, jeślibym ich użył za narzędzia méj kary, w pysze swéj przypisaliby ją sobie, nie zaś mnie.

28. *Naród bez rady.* Którzy sobie przypisują zwycięstwa, są nieroztropni i niemądrzy.

29. *Daj Boże aby mądrzy byli.* Uznając w tém palec Boży.— *I ostateczne rzeczy opatrowali.* Co ich w końcu spotka, za tę pychę i zbrodnie.

30. *Jako jeden ugania tysiąc?* Czyliż może to stać się inaczéj, jak mocą Boga, któremu przeto wszelkie zwycięztwo ma być przyznawane.— *Zaprzedał ich.* Zaprze-

31. Non enim est Deus noster; ut dii eorum: et inimici nostri sunt judices.

32. De vinea Sodomorum, vinea eorum, et de suburbanis Gomorrhae, uva eorum, uva fellis et botri amarissimi.

33. Fel draconum vinum eorum, et venenum aspidum insanabile.

34. Nonne haec condita sunt apud me, et signata in thesauris meis?

35. Mea est ultio, et ego retribuam in tempore, ut labatur pes eorum: juxta est dies perditionis, et adesse festinant tempora. (*Eccli, 28, 1. Heb. 10, 30.*)

36. Judicabit Dominus populum suum, et in servis suis miserebitur: videbit quod infirmata sit manus, et clausi quoque defecerunt, residuique consumti sunt.

37. Et dicet: Ubi sunt dii eorum, in quibus habebant fiduciam,

38. de quorum victimis comedebant adipes, et bibebant vinum libaminum? surgant, et opitulentur vobis, et in necessitate vos protegant.

39. * Videte, quod ego sim solus, et non sit alius Deus praeter me: ego occidam, et ego vivere faciam: percutiam, et ego sanabo, ** et non est, qui de manu mea possit eruere? * (*1. Reg. 2, 6.* ** *Job. 10, 7.*)

40. Levabo ad caelum manum meam, et dicam: Vivo ego in aeternum.

41. Si acuero ut fulgur gladium meum, et arripuerit judicium manus mea: reddam ultionem hostibus meis, et his qui oderunt me, retribuam.

42. Inebriabo sagittas meas sanguine, et gladius meus devorabit carnes de cruore occisorum, et de captivitate nudati inimicorum capitis.

31. Nie iest bowiem Bóg nasz iako bogowie ich: y nieprzyiaciele naszy są sędziowie.

32. Z winnice Sodomskiéy, winnica ich, y z przedmieścia Gomorrhy winna iagoda ich, iagoda żółci, a grona barzo gorzkie.

33. Żółć smoków wino ich, a iad żmiiowy nie uleczony.

34. Izali te rzeczy nie są skryte u mnie, y zapieczętowane w skarbiech moich?

35. Moiać iest pomsta, a ia oddam na czas, aby się powinęła noga ich: blizko iest dzień zginienia, y czasy się ku przybyciu kwapią.

36. Będzie sądził Pan lud swóy, a nad sługami swymi zmiłuie się: uyźrzy iż zemdlała ręka, y zamknieni też ustali, a którzy zostali zniszczeli.

37. Y rzecze: Gdzież są bogowie ich, w których nadzieię mieli?

38. Z których ofiar iadali tłustość, a pili wino mokrych ofiar? niechay wstaną a ratuią was, a niech was w potrzebie obronią.

39. Obaczciesz żem ia iest sam, a niemasz inszego Boga oprócz mnie: ia zabiię y ia ożywię: zranię y ia zleczę: a niemasz ktoby z ręki moiéy mógł wyrwać.

40. Podniosę ku niebu rękę moię, y rzekę: Żywię ia na wieki.

41. Jeśli zaostrzę iako błyskawicę miecz móy, y pochwyci sąd ręka moia: oddam pomstę nieprzyiaciołóm moim, y tym którzy mię nienawidźieli odwetuię.

42. Upoię strzały moie krwią ich, a miecz móy pożrze mięso, ze krwie pobitych, y z poimania odkrytéy nieprzyiacielskiéy głowy.

---

dać często w P. Ś. używa się zamiast poddać.— *Zawarł ich.* T. j. w ręku nieprzyjaciół ich.

31. *Nie jest bowiem Bóg nasz, jako bogowie ich.* Któryby zaniedbał karać grzechy.— *Nieprzyjaciele nasi są sędziowie.* Czego mogą być świadkami nieprzyjaciele nasi, którzy i sami doświadczyli zemsty Bożéj, i wiedzą o tém, co ucierpieli Izraelici, ilekroć Boga obrażali.

32. *Z winnicy Sodomskiéj, winnica ich, i z przedmieścia Gomory.* Lud ten, który był dla mnie winnicą wybraną, stał się winnicą sodomską, dla skażenia swojego serca.— *Winna jagoda ich, jagoda żółci.* Owoce, które wydają, t. j. uczynki ich są złe i obrzydliwe.

33. *Żółć smoków wino ich, a jad żmijowy nie uleczony.* Nie tylko uczynki ich są złe, ale i zarazliwe, przez zły przykład sprowadzające zgubę innym.

34. *Izali te rzeczy nie są skryte u mnie etc.?* Lubo odwlekam zemstę, niezapomniałem jednakże o ich zbrodniach, i wywrę na nich gniew mój.

35. *Moiać jest pomsta, a ja oddam na czas.* Do mnie należy, który jestem samą sprawiedliwością, pomścić ich zbrodnie, i uczynię to w swoim czasie.— *Aby się powinęła noga ich.* Aby upadli i zginęli.

36. *Będzie sądził.* Będzie się mścił i karał.— *A nad sługami swymi zmiłuje się.* Ukarze przestępców, niewinnych zaś zachowa od zguby. Albo, tych, których ukarał, upamiętałych później i skruszonych znowu przyjmie do siebie, już jako sług swoich i synów.— *Ujrzy iż zemdlała ręka.* Ujrzy, że w nich wszelka zgoła moc ustała do sprzeciwiania się, rozumie się nieprzyjaciołom. — *I zamknieni też ustali.* Którzy zostawali w zamkach i miastach obronnych poginęli. — *Którzy zostali zniszczeli.* Przywiedzeni do bardzo szczupłéj liczby.

37. *I rzecze.* Przez swoich proroków.— *Gdzież są bogowie ich.* Bałwany pogańskie, w których pokładali nadzieję?

38. *Z których ofiar jadali tłustość.* Mówi to przez najgrawanie się; albowiem w prawdziwéj religii, którą powinni byli zachowywać, wszelka tłustość ofiar nie była od nikogo pożywana, a powinna była być spalona na cześć Boga, jak się okaz. Lev. 3, 17.— *A pili wino mokrych ofiar.* Co powinno było być wylane i ofiarowane na ołtarzu.

39. *Ja zabiję i ja ożywię.* Których zechcę.

40. *Podniosę ku niebu rękę.* T. j. przysięgnę. Te i następne słowa aż do w. 43, zdaje się skierowane są do nieprzyjaciół ludu Żydowskiego. — *Żyję ja na wieki.* Przysięgam przez życie moje, które wieczne jest.

41. *Jeśli zaostrzę jako błyskawicę miecz mój.* Gdy przygotuję miecz pomsty mojéj, iżby jak błyskawica nagle przestraszył i uderzył.— *I pochwyci sąd ręka moja.* Zacznę wywierać sąd i zemstę moję.

42. *Ze krwi pobitych, i z pojmania odkrytéj nieprzyjacielskiéj głowy.* Ukarzę narody za wylaną krew zabitych Izraelitów, za uprowadzenie ich w niewolę, i za obnażenie głów ich przez ogolenie, na wzór niewolników.

43. Laudate gentes populum ejus, quia sanguinem servorum suorum ulciscetur: et vindictam retribuet in hostes eorum, et propitius erit terrae populi sui.

44. Venit ergo Moyses, et locutus est omnia verba cantici hujus in auribus populi, ipse et Josue filius Nun.

45. Complevitque omnes sermones istos, loquens ad universum Israel,

46. et dixit ad eos: Ponite corda vestra in omnia verba, quae ego testificor vobis hodie: ut mandetis ea filiis vestris custodire et facere, et implere universa quae scripta sunt legis hujus:

47. quia non incassum praecepta sunt vobis, sed ut singuli in eis viverent: quae facientes longo perseveretis tempore in terra, ad quam, Jordane transmisso, ingredimini possidendam.

48. Locutusque est Dominus ad Moysen in eadem die, dicens:

49. Ascende in montem istum Abarim, (id est, transituum), in montem Nebo, qui est in terra Moab contra Jericho: et vide terram Chanaan, quam ego tradam filiis Israel obtinendam, et morere in monte.* (*Num. 20, 25. — 27, 13.*)

50. Quem conscendens jungeris populis tuis, sicut mortuus est Aaron frater tuus in monte Hor, et appositus populis suis: *

51. quia praevaricati estis contra me in medio filiorum Israel ad Aquas contradictionis in Cades deserti Sin: et non sanctificastis me inter filios Israel. (*Num. 20, 12. — 27, 14.*)

52. E contra videbis terram, et non ingredieris in eam, quam ego dabo filiis Israel.

43. Chwalcie narodowie lud iego, bo się krwie sług swoich mścić będzie: y pomstę odda nad nieprzyiacioły ich, a będzie miłościw ziemi ludu swego.

44. Przyszedł tedy Moyżesz y mówił wszytkie słowa téy pieśni do uszu ludu, on y Jozue syn Nun.

45. Y dokonał tych wszytkich powieści, mowiąc do wszytkiego Izraela.

46. Y rzekł do nich: Przyłóżcie serca wasze do wszytkich słów, które ia dziś wam oświadczam: abyście rozkazali synom waszym chować ie y czynić, y wypełnić wszytko co napisano iest tego zakonu:

47. bo nie darmo ie wam przykazano, ale aby każdy z was żył w nich: które czyniąc trwalibyście przez długi czas na ziemi, do któréy przeprawiwszy się przez Jordan wchodzicie posieść ią.

48. Y mówił Pan do Moyżesza tegoż dnia, rzekąc:

49. Wstąp na tę górę Abarim, (to iest, przeyścia) na górę Nebo, która iest w ziemi Moabskiéy przeciw Jerychu, a ogląday ziemię Chananeyską, którą ia dam synom Izraelowym odźierżeć ią, a umrzy na górze.

50. Na którą wstąpiwszy będziesz przyłączon do ludów twoich, iako umarł Aaron brat twóy na górze Hor, y przyłożon iest do ludów swoich:

51. boście wystąpili przeciwko mnie w pośrzodku synów Izraelowych u wody w Kades pustyni Syn: a nie poświęciliście mię między synmi Izraelowymi.

52. Z przeciwia oglądasz ziemię, a nie wnidźiesz do niéy, którą ia dam synom Izraelowym.

CAPUT XXXIII.

ROZDZIAŁ 33.

O błogosławieństwach każdego z dwunastu pokoleń.

1. Haec est benedictio, qua benedixit Moyses, homo Dei, filiis Israel ante mortem suam.

2. Et ait: Dominus de Sinai venit, et de Seir ortus est nobis: apparuit de monte Pharan, et cum eo sanctorum millia. In dextera ejus ignea lex.

1. To iest błogosławieństwo, którym błogosławił Moyżesz, człowiek Boży, synom Izraelowym przed śmiercią swą.

2. Y rzekł: Pan z Synai przyszedł, y z Seir wszedł nam, ukazał się z góry Pharan, a z nim świętych tyśiące. W prawicy iego ognisty zakon.

---

43. *Chwalcie narodowie lud jego.* O narody, jeśli to rozumiecie, uwielbiajcie lud Pański, za to, że on ma tak wielce łaskawego dla się i sprawiedliwego Pana.— *Krwi sług swoich.* Gdyż i dobrzy razem ze złymi byli zabijani i dręczeni. Albo przez sług należy rozumieć przez pokutę nawróconych, których jednakże nie przestawali trapić nieprzyjaciele.

44. *On i Jozue.* Tak, iż w śpiewaniu téj pieśni Mojżesz miał pomocnikiem Jozuego, jako swojego współtowarzysza i następcę w zarządzie ludem, a to w tym celu, iżby Jozue poznawał, że jego jest powinnością odwodzić lud od bałwochwalstwa.

46. *Przyłożcie serca wasze.* Zwróćcie szczerze uwagę.— *Które ja dziś wam oświadczam.* Które wam ogłaszam i zapowiadam, wziąwszy na świadectwo niebo i ziemię.

47. *Aby każdy z was żył w nich.* Przez ich zachowanie aby był szczęśliwym.

49. *Abarim, to jest, przejścia.* Wyraz *przejścia* dodany jest od S. Hieronima, dla wyjaśnienia co znaczy *Abarim.*— *Na górę Nebo.* Nebo było pasmem, albo wierzchołkiem gór Abarim.

50. *Będziesz przyłączon do ludów twoich.* Umrzesz, pójdziesz do przodków twoich.

R. 33.— 1. *Człowiek Boży*, Cały oddany pełnieniu woli Bożéj.

2. *Pan z Synai przyszedł.* Gdy ztamtąd dał i ogłosił nam zakon.— *Z Seir wszedł nam, ukazał się z góry Pharan.* Mówi się tu, że powstał z Seir i ukazał z Faran dla tego, że, gdy Hebrajczycy zostawali pod górą Synai, z téj strony w któréj widziane były pasma gór Seir i Faran, najprzód ukazał się blask ognia, i powoli zbliżywszy się do góry Synai, osiadł na niéj i zapełnił całą górę obłokiem, dymem i ogniem.— *Świętych tysiące.* T. j. Aniołów.— *Ognisty zakon.* Gdyż Bóg ogłosił go z ognia czyli góry ognistéj i pałającéj. Powiada się tu, że ten zakon znajdował się *w prawicy jego*, jako tego, który daje, lub zaraz zamierza cóś dać.

3. Dilexit populos, omnes sancti in manu illius sunt: et qui appropinquant pedibus ejus, accipient de doctrina illius.

4. Legem praecepit nobis Moyses, hereditatem multitudinis Jacob.

5. Erit apud rectissimum rex, congregatis principibus populi cum tribubus Israel.

6. Vivat Ruben, et non moriatur, et sit parvus in numero.

7. Haec est Judae benedictio: Audi, Domine, vocem Judae, et ad populum suum introduc eum: manus ejus pugnabunt pro eo, et adjutor illius contra adversarios ejus erit.

8. Levi quoque ait: Perfectio tua: et doctrina tua viro sancto tuo, quem probasti in tentatione, et judicasti ad Aquas contradictionis.

9. Qui dixit patri suo, et matri suae: Nescio vos: et fratribus suis: Ignoro vos: et nescierunt filios suos. Hi custodierunt eloquium tuum, et pactum tuum servaverunt,

10. judicia tua, o Jacob, et legem tuam, o Israel: ponent thymiama in furore tuo, et holocaustum super altare tuum.

11. Benedic, Domine, fortitudini ejus, et opera manuum illius suscipe. Percute dorsa inimicorum ejus: et qui oderunt eum, non consurgant.

12. Et Benjamin ait: Amantissimus Domini habitabit confidenter in eo: quasi in thalamo tota die morabitur, et inter humeros illius requiescet.

3. Umiłował narody, wszyscy święci są w ręku iego, a którzy przybliżaią się do nog iego, wezmą z nauki iego.

4. Zakon nam przykazał Moyżesz za dziedzictwo mnostwa Jakobowego.

5. Będzie u naprawszego królem, zgromadziwszy książęta ludu z pokoleńmi Izraelowémi.

6. Niech żywie Ruben, a niech nie umiéra a niechay będźie mały w liczbie.

7. To iest błogosławieństwo ludowe: Usłysz Panie głos ludów, a do ludu iego wprowadź go: ręce iego będą się zań biły, y pomocnikiem iego przećiwko nieprzyiaćiołóm iego będźie.

8. Lewiemu też rzékł: Doskonałość twoia y nauka twoia mężowi świętemu twemu, któregoś doświadczył w pokuszeniu, y osądźiłeś u wód sprzećiwieństwa.

9. Który rzékł oycu swemu y matce swéy: Nie znam was: a braćiéy swéy: Niewiem o was: y nie znali synów swoich. Ci strzegli mów twoich, y przymierze twe zachowali.

10. Sądy twoie o Jakobie, y zakon twóy o Izraelu: będą kłaśdź kadzenie w zapalczywośći twoiéy, y całopalenie na ołtarzu twoim.

11. Błogosław Panie mocy iego, a sprawy rąk iego przyimi: Potłucz grzbiety nieprzyiaćioł iego: a którzy go nienawidzą, niechay nie powstaną.

12. Beniaminowi też rzékł: Namilszy Pański będźie mieszkał u niego bespiecznie: iako w łożnicy cały dzień mieszkać będźie, a między ramiony iego będźie odpoczywał.

---

3. *Umiłował narody.* Albo położona tu liczba mnoga za pojedyńczą; albo przez narody rozumie pokolenia Izraelskie, z których każde uważał jakby za oddzielny naród. Pokolenia te nazwane są ludami, i narodami, Gen. 48, 19.— *Wszyscy święci są w ręku jego.* Cały lud oddany czci Boga, i dla niego oddzielony i poświęcony, zostaje w ręku, t. j. pod władzą i rządem Boga.— *Którzy przybliżają się.* Może być tłómaczone, *którzy przybliżyli się.* — *Do nóg jego.* Do stóp góry, z któréj Bóg dał prawo. Lecz z hebrajskiego można także tłómaczyć: *którzy przyłączyli się do nogi twojéj*, i myśl może być ta: *oni są uczniami twoimi*; zwyczajem bowiem jest uczniów siedzieć u nóg nauczycieli. Patrz Dz. Ap. r. 22, 3; i tu następuje wyjaśnienie, *wezmą z nauki jego.* T. j. odebrali święty zakon, według którego życie swe mają urządzać, aby mogli być świętymi.

4. *Za dziedzictwo mnóstwa Jakóbowego.* To jest, który to zakon, jakby dziedziczném prawem, ma przechodzić do potomków Jakóba, i przetrwać w tym narodzie.

5. *Będzie u najprawszego królem.* Może być tłumaczone, *był u ukochanego królem*, i sens będzie: umiłowany lud miał króla, t. j. wodza, rządcę i prawodawcę Mojżesza, który, jak król, rządził ludem sposobem monarchicznym. Albo jest myśl ta: lud ukochany będzie miał królów, co się stało od czasów Saula.

6. *Niech żyje Ruben, a niech nie umiera.* Odwołano się tu do przepowiedni Jakóba, który był powiedział o Rubenie: *Wylanyś jako woda, nie rość.* Gen. 49, 4. Mojżesz to potwierdza nauczając, że pokolenie to wprawdzie nie będzie wygładzone z ludu Izraelskiego, lecz co do liczby osób nie rozmnoży się wielce.

7. *Usłysz Panie głos Judów.* Pokolenia Judy błagającego, aby mu można było zawładnąć ziemią obiecaną.— *A do ludu jego wprowadź go.* I do ziemi, którą ma zająć, wprowadź go.— *Ręce jego będą się zań biły.* Będą walczyły, żeby wypędzić lud z téj ziemi, i zająć ją w posiadłość.— *Pomocnikiem jego... będzie.* Bóg.

8. *Doskonałość twoja i nauka twoja mężowi świętemu twemu.* Należy przydać, *dana jest.* Mężem świętym zowie tu Aarona, bo był poświęcony na arcykapłana. Temu dano doskonałość i naukę, które nosił na Racionale, jak o tém mamy. Exod. 28, 30. Mojżesz więc wychwala pokolenie Lewi, z powodu powierzonego mu kapłaństwa. — *Któregoś doświadczył w pokuszeniu.* Bóg Mojżesza i Aarona, czyli ufności ich doświadczał i probował w Kades, kiedy lud szemrał dla braku wody. Num. 20, 12.— *I osądziłeś.* Osądzony został Aaron, bo był wyłączony od ziemi obiecanéj.

9. *Który rzekł ojcu swemu i matce swojéj: Nie znam was.* Jak gdyby mówił: Lewici, przy ukaraniu czcicieli cielca (Ex. 32, 28), nie ulitowali się nad przyjaciółmi i najbliższymi krewnymi, lecz pozabijali ich wespół z bałwochwalcami.— *Ci przymierze twe zachowali.* Przymierze zawarte z Bogiem. Ex. 24, 8.

10. *Sądy twoje, o Jakóbie, i zakon twój o Izraelu.* Te słowa powinny być złączone z powyższemi; jak gdyby mówił: Ci strzegli mów twoich, i przymierze twoje, które nie są czém inném jak sądami i zakonem twoim.— *Będą kłaść kadzenie w zapalczywości twojéj.* Dla ubłagania ciebie Lewici składać będą ofiary; co też uczynił: Aaron, Num. 16, 47.

11. *Błogosław Panie mocy jego.* Pochwala tu wojenne męztwo Lewitów, którego dali dowody mianowicie za czasów Machabejskich.

12. *Najmilszy Pański.* Jako Jakób najbardziéj kochał Benjamina, tak i Bóg; przeto z tego pokolenia pierwszy król, Saul został wybrany, i na pograniczu pok. Beniamima kościół był postawiony.— *Będzie mieszkał u niego bezpiecznie.* Hebr., *na nim*, t. j. na Panu, gdyż, jakem rzekł, na granicach swoich mieli Beniamici kościół i

13. Joseph quoque ait: De benedictione Domini terra ejus, de pomis caeli, et rore, atque abysso subjacente:

14. de pomis fructuum solis ac lunae,

15. de vertice antiquorum montium, de pomis collium aeternorum:

16. et de frugibus terrae, et de plenitudine ejus. Benedictio illius, qui apparuit in rubo, veniat super caput Joseph, et super verticem nazaraei inter fratres suos. *

17. Quasi primogeniti tauri pulchritudo ejus, cornua rhinocerotis cornua illius: in ipsis ventilabit gentes usque ad terminos terrae: hae sunt multitudines Ephraim, et haec millia Manasse. * (*Exod. 3, 2.*)

18. Et Zabulon ait: Laetare Zabulon in exitu tuo: et Issachar, in tabernaculis tuis.

19. Populos vocabunt ad montem, ibi immolabunt victimas justitiae. Qui inundationem maris quasi lac sugent, et thesauros absconditos arenarum.

20. Et Gad ait: Benedictus in latitudine Gad: quasi leo requievit, cepitque brachium et verticem.

21. Et vidit principatum suum, quod in parte sua doctor esset repositus: qui fuit cum principibus populi, et fecit justitias Domini, et judicium suum cum Israel.

13. Jozephowi też rzekł: Z błogosławienia Pańskiego ziemia iego z owoców niebieskich y rosy, y głębokości podległéy.

14. Z iabłek owoców słońca y księżyca,

35. z wierzchu starych gór, z owoców pagórków wiecznych:

16. y z urodzaiów ziemie, y z obfitości iéy. Błogosławieństwo onego, który się we krzu ukazał, niechay przydźie na głowę Jozephowę, y na wierzch głowy Nazareusza między bracią iego.

17. Jako pierworodnego byka piękność iego, rogi Rinocerota, rogi iego, temi rozmiecie narody aż na kraie ziemie: teć są mnostwa Ephraim, y te tysiące Manasse.

18. A Zabulonowi rzekł: Wesel się Zabulon w wyszćiu twoim, a Issachar w namieciech twoich.

19. Ludźi przyzową na górę: tam ofirować będą ofiary sprawiedliwośći: którzy powódź morską będą ssać iako mléko, y skarby zakryte piasku.

20. Y Gadowi rzekł: Błogosławiony w szérokośći Gad: iako lew odpoczynął, y wźiął ramię y głowę.

21. Y oglądał państwo swoie, że w częśći iego nauczyćiel iest odłożony: który był z książęty ludu, y czynił sprawiedliwośći Pańskie, y sąd iego z Izraelem.

Boga w nim przebywającego. — *Jako w łożnicy?.. mieszkać będzie.* Bóg w kościele.— *Między ramiony jego będzie odpoczywał.* Chald, *i na ziemi jego mieszkać będzie majestat Pański.* Powiada się tu, że Bóg będzie odpoczywał na ramionach Beniamina, bo kościoł w przyszłości zbudowany na wyniosłéj górze Moria, celował przed innemi budowami jakby w ten sposób, jak głowa wystaje nad ramionami.

13. *Z błogosławienia Pańskiego ziemia jego.* Ziemia jego będzie od Boga ubłogosławiona, dziwnie żyzna i wesoła: całe to błogosławieństwo przypada do obudwóch pokoleń, t. j. Manassessa i Efraima, a głównie tego ostatniego.— *Z owoców niebieskich.* Z owoców najlepszych, dla łagodności klimatu.— *Rosy i głębokości podległéj.* Wpływa bowiem wiele na płodność ziemi rosa spadająca na usiewy i owoce, i głębokie rzeki płynące pośród drzew i roślin, według Psal. 1, 3: *I będzie jako drzewo, które wsadzone jest nad ściekaniem wód, które swój owoc da czasu swego.*

14. *Z jabłek owoców słońca i księżyca.* Te bowiem dwa ciała niebieskie najwięcéj przyczyniają się do dobroci i dojrzałości owoców.

15. *Z wierzchu starych gór, z owoców pagórków wiecznych.* Wychwala owoce z powodu dobroci gruntu; lepsze bowiem owoce te, które rosną na wzgórzach obróconych ku słońcu, jak pochodzące z dolin i płaszczyzn. Pagórki zaś zowią się wiecznemi i góry staremi, bo wespół z ziemią od Boga są stworzone.

16. *Z urodzajów ziemi.* Polnéj i płaskiéj.—*Na wierzch głowy Nazareusza.* Józefa, który nazwany był Nazarejczykiem. Patrz Genes. 49, 26.

17. *Jako pierworodnego była piękność jego.* Temi słowy opisywana jest przyszła chwała i moc królestwa Izraelskiego, które główną swoję stolicę miało w pokoleniu Efraima. Byk, który w stadzie bydła przodkuje, jest godłem króla. Zowie się tu pierworodnym, przez odwoływanie się do prawa pierworodnych, które otrzymał Józef po odjęciu go Rubenowi.— *Rogi Rinocerota, rogi jego.* Rogi w P. S. często są godłem mocy; ztąd, Psal. 74, podnosić lub łamać rogi, znaczy wynosić lub poniżać potęgę. Mianowicie zaś wysławiają się rogi nosorożca, jak np. Num. 23, 22.— *Teć są mnóstwa Efraim, i te tysiące Manasse.* Pokoleniom tym odpowiadają te błogosławieństwa.

18. *Wesel się Zabulon w wyjściu twojem.* Z powodu odbytu towarów; albowiem pokolenie Zabulona, przyległe morzu, oddane było handlowi.— *Issachar w namieciech twoich.* Pokolenie Issachara wiodło życie spokojne, w chałupach rolniczych i pasterskich.

19. *Ludy przyzową na górę.* Wesołe i ochotne te dwa pokolenia, jako obfitujące w bogactwo i owoce ziemi, przychodzić będą w pewnych czasach do kościoła, i przykładem swym pobudzą inne pokolenia do uiszczenia się z téj powinności.— *Ofiary sprawiedliwości.* Które się składają, dla zadość uczynienia przepisom prawa.— *Którzy powódź morską będą ssać jako mleko.* Będą obfitować w przedmioty i rozkosze krajów obcych, za pośrednictwem żeglugi: odnosi się to i do pokolenia Issachara, które w zamian za zboże dostarczane pokoleniu Zabulona, odbierało odeń morskie towary.— *Skarby zakryte piasku.* Albo należy przez to rozumieć kopalnie złote, albo skarby i drogie perły, od obcych sprowadzone, które zwykły się wydobywać z ziemi, czyli piasków nadmorskich.

20. *Błogosławiony w szerokości Gad.* Albo szerokości ziemi przestronnéj, którą otrzymało to pokolenie za Jordanem, albo przez szerokość rozumie tu pomyślność. — *Jako lew odpoczął.* Nie obawiając się nieprzyjaciół.— *I wziął ramię i głowę.* Mocnych przeciwników swoich, i ich królów.

21. *Oglądał państwo swoje.* Znamienitość i niejaką swą świetność przed innemi pokoleniami uznał, i z tego się rozweselił.— *Że w części jego.* W granicach swego pokolenia.— *Nauczyciel jest odłożony.* Mojżesz jest pogrzebany, lubo miejsce jest niewiadome. — *Który był z książęty ludu.* Który to Mojżesz, przy wyjściu z Egiptu, i pielgrzymce po pustyni, był wodzem i towarzyszem innych książąt ludu. — *Czynił sprawiedliwości.* Sprawiedliwie rządził ludem według prawa Bożego.

22. Dan queque ait: Dan catulus leonis, fluet largiter de Basan.

23. Et Nephthali dixit: Nephthali abundantia perfruetur, et plenus erit benedictionibus Domini: mare et meridiem possidebit.

24. Aser quoque ait: Benedictus in filiis Aser, sit placens fratribus suis, et tingat in oleo pedem suum.

25. Ferrum et aes calceamentum ejus. Sicut dies juventutis tuae, ita et senectus tua.

26. Non est Deus alius, ut Deus rectissimi: ascensor caeli auxiliator tuus. Magnificentia ejus discurrunt nubes,

27. habitaculum ejus sursum, et subter brachia sempiterna: ejiciet a facie tua inimicum, dicetque: Conterere.

28. Habitabit Israel confidenter, et solus. Oculus Jacob in terra frumenti et vini, caelique caligabunt rore.

29. Beatus es tu Israel: quis similis tui, populo, qui salvaris in Domino? scutum auxilii tui, et gladius gloriae tuae: negabunt te inimici tui, et tu eorum colla calcabis.

22. Danowi też rzekł: Dan szczenię lwie popłynie hoynie z Bazan.

23. A Nepthalemu rzekł: Nepthali będzie używał obfitości, y pełen będzie błogosławieństwa Pańskiego, morze y południe posiędzie.

24. Aserowi też rzekł: Błogosławiony w syniech Aser, niech będzie przyiemny braćiey swéy, a niech omacza w oliwie nogę swoię.

25. Żelazo y miedź obuwie iego. Jako dni młodości twoiey, tak y starość twoia.

26. Niemasz innego Boga, iako Bóg naprawszego: wsiadacz niebieski pomocnikiem twoim. Wielmożnością iego obłoki przebiegaią.

27. Mieszkanie iego wzgorę, a ze spodku ramiona wieczne: wyrzuci przed obliczem twoim nieprzyiaćiela, y rzecze: Skrusz się.

28. Będzie mieszkał Izrael bespiecznie, y sam. Oko Jakobowe w ziemi zboża y wina, a niebiosa zachmurzą się rosą.

29. Błogosławionyś ty Izraelu: kto podobny tobie ludu ktory zbawion bywasz w Panu? tarcz pomocy twoiey, y miecz chwały twoiey: zaprzą się ciebie nieprzyiaćiele twoi, a ty po szyiach ich deptać będziesz.

CAPUT XXXIV.

ROZDZIAŁ 34.

O śmierci Mojżesza, i nastąpieniu po nim Jozuego.

1. Ascendit ergo Moyses de campestribus Moab super montem Nebo, in verticem Phasga contra Jericho; ostenditque ei Dominus omnem terram Galaad usque Dan, *(Supr. 3, 27. II. Mach. 2. 4.)*

1. Wstąpił tedy Moyżesz z pól Moab, na górę Nebo, na wierzch Phasga, przeciwko Jerichu: y ukazał mu Pan wszytkę ziemię Galaad aż do Dan,

---

22. *Dan szczenie lwie.* Albo do całego pokolenia, albo szczególnie odnosi się do Samsona. — *Popłynie hojnie.* Pokolenie Dana otrzymało swoję cząstkę na południe od Judy. Pewna jednakże część tego pokolenia, opuściwszy przyznane sobie dziedzictwo, szukała dla się innéj siedziby, i wreszcie osiadła na granicy ziemi obiecanéj ku północy i górze Libanu, gdzie powstało i miasto imieniem Dan. Niedaleko od tego miasta znajdują się dwa źródła, z których się tworzy Jordan. Ponieważ rzeka ta w ziemi Swiętéj jest główną, dla tego mówi się tu, że Dan płynie, to jest, dostarcza wód do zraszania ziemi za pośrednictwem Jordanu. — *Z Bazan.* W krainie Bazan, zowiącéj się także Batanea, znajduje się niewielkie jezioro Fiala, z którego wody, żyłami podziemnemi, wpływają do źródła Dan, będącego początkiem Jordanu.

23. *Neftali będzie używał obfitości.* Kraina bowiem tego pokolenia była najpiękniejsza i najżyzniejsza. — *Morze i południe posiędzie.* Przyjemności i bogactwa, które morzem się sprowadzają; jak gdyby mówił: Nic nie zabraknie temu pokoleniu: grunt będzie miało najżyzniejszy, i nadto jeszcze będzie obfitowało we wszelkie roskosze, dostarczane od współgranicznych sobie Sydończyków, Tyryjczyków i Fenicyan.

24. *Błogosławiony w synach Azer.* Dla licznéj i pięknéj dziatwy. — *Niech będzie przyjemny braci swéj.* Dziewice jego będą poszukiwane za żony od innych pokoleń. — *Niech omacza w oliwie nogę swoję.* Taka będzie obfitość oliwy, iż nawet nogi mógłby nią obmywać, jak mówił Job, 29, 6: *Gdym umywał nogi moje masłem.*

25. *Żelazo i miedź obowic jego.* Będzie obfitowało w kopalnie żelaza i miedzi. Albo ćwieczki i szprzączki żelazne i miedziane, dla ozdoby poprzyprawiane do obówia. — *Jako dni młodości twojéj, tak i starość twoja.* Starość hoża i czerstwa, nie wiele różna od młodości.

26. *Najprawszego.* Ukochanego ludu Izraelskiego. — *Wsiadacz niebieski pomocnikiem twoim.* Który zamieszkuje niebo, i nań wsiada niejako. — *Wielmożnością jego.* Wielką jego mądrością i potęgą.

27. *Wzgorę.* T. j. w niebie. — *A ze spodku ramiona wieczne.* Ramiona jego wieczne wyciągnięte ku niesieniu pomocy nam, którzy niższymi jesteśmy. — *Skrusz się.* Jest to tryb rozkaz. bierny: nie tylko mówić będzie, ale uczyni i skruszy ich potęgę, albowiem słowo Boże jest skuteczne.

28. *Bezpiecznie, i sam.* Nawet sam jeden, bez obcéj pomocy, bezpieczny będzie. — *Oko Jakobowe w ziemi zboża i wina.* Oczy Izraelitów nasycać się będą widokiem ziemi płodnéj w wina i zboża, którą posiędą. — *Niebiosa zachmurzą się rosą.* Rosa spada kropelkami; i jeżeli jest bardzo obfita, słońce pokrywa mgłą i obłokami, dopóki po opadnięciu rosy, słońce się nie ukaże. Obiecuje więc obfitość rosy.

29. *Zbawion bywasz w Panu.* Przez Pana. — *Tarcz pomocy twojéj.* Tarcz ku niesieniu tobie pomocy. — *Miecz chwały twojéj.* Nie tylko bowiem tarczą zostaniesz zasłoniętym od nieprzyjaciół, lecz mieczem jeszcze porazisz ich. — *Zaprzą się ciebie.* Będą opierali się tobie, nie zechcą się poddać. — *Po szyjach ich deptać będziesz.* Upokorzysz ich i zmusisz do uległości.

R. 34. — 1. *Z pól Moab.* Na których dotąd Izraelici obozowali za Jordanem. — *Na górę Nebo, na wierzch Phasga.* Nebo jest najwyższą górą gór Abarim, Fasga stanowi najwyższy wierzchołek góry Nebo. Wstąpił tam Mojżesz, bo ztamtąd szeroko rozwijał się widok ziemi obiecanéj. — *Ziemię Galaad aż do Dan.* Obszerniéj wzięta ziemia Galaad bierze się za całą tę krainę, którą za

2. et universum Nephthali, terramque Ephraim et Manasse, et omnem terram Juda usque ad mare novissimum,

3. et australem partem, et latitudinem campi Jericho civitatis palmarum usque Segor.

4. Dixitque Dominus ad eum: Haec est terra, pro qua juravi Abraham, Isaac et Jacob, dicens: Semini tuo dabo eam. Vidisti eam oculis tuis, et non transibis ad illam. *(Gen. 15, 18.)*

2. Mortuusque est ibi Moyses, servus Domini, in terra Moab, jubente Domino;

6. et sepelivit eum in valle terrae Moab contra Phogor; et non cognovit homo sepulcrum ejus usque in praesentem diem.

7. Moyses centum et viginti annorum erat, quando mortuus est; non caligavit oculus ejus, nec dentes illius moti sunt.

8. Fleveruntque eum filii Israel in campestribus Moab triginta diebus; et completi sunt dies planctus lugentium Moysen.

9. Josue vero, filius Nun, repletus est spiritu sapientiae, quia Moyses posuit super eum manus suas. Et obedierunt ei filii Israel, feceruntque sicut praecepit Dominus Moysi.

10. Et non surrexit ultra propheta in Israel sicut Moyses, quem nosset Dominus facie ad faciem,

11. in omnibus signis atque portentis, quae misit per eum, ut faceret in terra Aegypti Pharaoni, et omnibus servis ejus, universaeque terrae illius,

12. et cunctam manum robustam, magnaque mirabilia, quae fecit Moyses coram universo Israel.

2. y wszytkiego Nephthali, y ziemię Ephraim y Manasse, y wszytkę ziemię Judy aż do morza ostatniego,

3. y stronę południową, y szérokość pola Jericha miasta palm aż do Segor.

4. Y rzékł Pan do niego: Tać iest ziemia, o którąm przyśiągł Abrahamowi, Izaakowi, y Jakobowi, mówiąc: naśieniu twemu dam ią. Widziałeś ią oczyma swemi, ale nie przeydźiesz do niéy.

5. Y umarł tam Moyżesz sługa Pański w ziemi Moabskiéy na roskazanie Pańskie:

6. y pogrzebł go w dolinie ziemie Moabskiéy przećiwko Phogor: a nie dowiedźiał się człowiek o grobie iego aż do teraźnieyszego dnia.

7. Moyżeszowi sto y dwadźieścia lat było gdy umarł: a nie zaćmiło się oko iego, ani się poruszyły zęby iego.

8. Y płakali go synowie Izraelowi na polach Moab trzydźieści dni: y spełniły się dni płaczu płaczących Moyżesza.

9. A Jozue syn Nun napełnion iest Ducha mądrośći, bo Moyżesz nań włożył ręce swoie. Y byli mu posłuszni synowie Izraelowi, y uczynili iako Pan roskazał Moyżeszowi.

10. Y nie powstał napotym prorok w Izraelu iako Moyżesz, któregoby znał Pan twarzą w twarz,

11. we wszytkich znakach y cudach, które posłał przezeń żeby czynił w ziemi Egyptskiéy Pharaonowi y wszytkim sługom iego, y wszytkiéy ziemi iego,

12. y wszelaką rękę mocną, y dźiwy wielkie, które czynił Moyżesz przed wszytkim Izraelem.

Wykład X. J. Wujka. — Roz. 34. Póty są pięcioro księgi Mojżeszowe, w których nawięcéj opisał zakon, od Boga ludowi Izraelskiemu przez niego dany, i jest w nich jako Żydowie powiadają rozmaitego przykazania 613, które acz właśnie samym Żydom służyły, wszakże na to pamiętać trzeba co Apostoł S. 1. *Cor.* 10. *ver.* 11. pisze. To wszystko przydało się im w figurze: przetoż chociaż od figur jesteśmy wolni, przecię od rzeczy samych które przefigurowały nie jesteśmy wyzwoleni: co abyś umiał rozeznać, krótko przypomnię. Wszystkie ustawy Zakonu Mojżeszowego na troie się dzielą: jedne należały do ceremonji, drugie do prawa i sądów, trzecie do obyczajów: aby tak wiedzieli co Panu Bogu, co bliźniemu, co też samym sobie powinni byli.

Jordanem posiedli Rubenici, Gadyci i Manassyci. — *Aż do Dan.* Aż do tego miasta, które późniéj posiedli Izraelici z pokolenia Dana, i nazwali je Dan, gdy przedtém zwało się Lesem, albo Lais. Patrz wyż. 33, 22.

2. *Wszystkiego Neftali.* T. j. cząstkę, która miała być oddana pokoleniu Neftalego. Toż rozumieć należy i o innych pokoleniach Efraima, Manassessa i Judy i t. d. — *Aż do morza ostatniego.* Morza Srodziemnego ku zachodowi.

3. *Stronę południową.* Która stanowiła granice pokoleń Judy i Symeona. — *Szerokość pola Jerycha.* Ta ze swoją płaszczyzną rozległego pola znajdowała się w pokoleniu Beniamina. — *Miasta Palm.* Jerycha, które niekiedy tak bywa nazywane, Jud. 1, 16, i 3, 13, i II Paral 28, 15. Nazwane tak od mnóstwa palm. — *Aż do Segor.* Blisko Martwego morza, gdzie się schronił Lot. Gen 19, 23.

5. *I umarł tam Mojżesz.* Ostatni ten rozdział Deuteronomium, albo przynajmniéj śmierć Mojżesza została opisana, według jednych, od Ezdrasza, a według drugich, co jest prawdopodobniejszém, od Jozuego. — *W ziemi Moabskiéj.* W ziemi, która niegdyś była Moabitów, lecz późniéj zajęta została przez Amorejczyków, lecz zatrzymała dawne swe imię.

6. *I pogrzebł go.* Bóg, przez posługę Aniołów. — *Przeciwko Fogor.* Naprzeciw tego miejsca, gdzie bałwan Fogora był czczony. — *A nie dowiedział się człowiek o grobie jego, aż do teraźniejszego dnia.* Uczynił to Bóg dla tego, żeby Izraelici, skłonni do bałwochwalstwa, nie czcili go za Boga.

8. *I płakali go.* Obchodzili po nim żałobę, i to przez dni trzydzieścia; tyle takoż dni poświęcono żałobie i po śmierci Aarona i Marii, jak opisuje Józef Fl. ks. 4, o Star. r. 4. W innych razach żałoba kończyła się w dniu siódmym. Eccles. 22. 13.

9. *Napełnion jest.* Napełnion był; stało się to bowiem nieco przed śmiercią Mojżesza. — *Włożył nań ręce swoje.* Włożył był.

10. *Jako Mojżesz.* To jest, podobny Mojżeszowi co do tego, co następuje. — *Któregoby znał Pan twarzą w twarz.* Z którymby Bóg tak poufale rozmawiał i postępował.

12. *Które posłał przezeń, żeby czynił w ziemi Egipskiéj.* Któremu Bóg dozwolił tak wiele czynić cudów, dla których zdziałania był go posłał.

Pierwsze ustawy Ceremonialne, są wszystkie obrzędy zwierzchnie ku chwale Bożéj ustawione, jako o tém mówi, *Exod.* 18. *v.* 20. Bo chciał Pan Bóg, aby chwała jego z największą uczciwością i nabożeństwem była odprawowana, do czego iż ludziom siła te Ceremonie zwierzchnie pomagają, dla tego ich sam Pan Bog onemu ludowi, i tak wiele i takich opisał, jakich taki lud wieku onego potrzebował. Te Ceremonie czworakie były, jedne były Sakramenta, drugie ofiary, trzecie naczynia do ofiar i sakramentów, jako są szaty, ołtarze, kościoły, święta i t. d. Czwarte, niejakie przygotowania ludzi do służby Bożéj, to jest: posty, klaniania, modlitwy, chodzenia do kościoła i t. d. jako je Mojżesz w tych księgach opisuje. Aleć już te Ceremonie wszystkie Pan Chrystus zniósł nowym zakonem swoim, aniśmy ich powinni przestrzegać: wszakże to masz wiedzieć, iż chocia Ceremonie Żydowskie ustały, są insze w nowym zakonie które sam Pan Chrystus postanowił, lepsze, łacne, krotkie i bardzo ważne. Bo acz bez Ceremonji Żydowskich być możemy, ale przecię i nowy zakon bez Ceremonji swych być nie może: gdyż i przed zakonem Mojżeszowym w pierwszym zakonie przyrodzonym począwszy od Adama aż do Abrahama i Mojżesza, były zwierzchnie Ceremonie, któremi ludzie wiernie Pana Boga czcili. A co większa iż temi Ceremoniami Mojżeszowemi, Pan Bóg przefigurował, jakie Ceremonie chciał mieć w nowym zakonie, co się łatwie pokazać może.

Naprzód Sakramenta starego zakonu, były figurą naszych niektórych Sakramentów. Bo obrzezanie figurowało nasz Chrzest: Baranek wielkonocny, którego pierwéj ofiarowano potem pożywano, znaczył Sakrament ciała i krwie Pana Chrystusowéj: kapłańswo zakonne, kapłaństwa naszego figurą było: Oczyścienie od grzechów i nieczystoty zakonnej, znaczyło Pokutę. A tu pamiętaj iż żaden Sakrament w starym zakonie ani ofiara, ani Ceremonia żadna, niemiała mocy zgładzić grzechów: Ale tylko znaczyły i wyznawały wiarę w Pana Chrystusa, za którą wiarą i grzechy były odpuszczane: a tak pismo onym Ceremoniom oczyscienie grzechów przypisuje, nie dla nich, ale dla Pana Chrystusa którego figurowały, którego też mocą i zasługą bywa grzechów odpuszczenie. O sakramentach nowego zakonu inaczéj masz rozumieć: bo mają moc samę w sobie od Pana Chrystusa daną na odpuszczenie grzechów, co znaczą i słowa Pana Csrystusowe które przy naszych Sakramentach bywają od kapłanów mówione, jakich w starym zakonie nie przydawano, jako się to na swych miejscach pokaże. Drugie Ceremonie starozakonne, były ofiary, które jako dwojakie były krwawe i nie krwawe, tak też dwojaką figurowały ofiarę Pana Chrystusową, naprzód krwawą którą wypełnił na krzyżu, potem i nie krwawą pod osobą chleba i wina według porządku Melchisedechowego, która zamyka w sobie wszystkie ofiary stare. Bo jest *Holocaustum* albo całopalenie, iż ją ofiarujemy na wyznanie Boskiéj zwierzchności: Jest też dziękczynieniem, bo przez nie dziękujemy za mękę Pana Chrysusowę, która jest nawiększem dobrodziejstwem Bożem. Jest i ubłaganiem Pana Boga za grzechy nasze, i co trzeba upraszamy, bo w niéj Pana Chrystusa ofiarujemy przez którego wszystko upraszać mamy: czytaj *Daniel* 8. *Malach.* 1. Trzecie też one Ceremonie w naczyniach, jako są szaty, ołtarze, kościoły i t. d. i te chocia ustały wszakże niektóre rzeczy przefigurowały. Jak na przykład, iż Pan Bóg był postanowił osobne szaty kapłańskie, których używali w kościele i przy ofiarach. *Exod.* 28. była figura, iż daleko więcéj w nowym zakonie przystoi, aby kapłani mieli szaty poświęcone, w których w kościele służyć i ofiarę odprawować mają. I daje tego przyczynę *Exod.* 28. Uczynisz powiada, szaty, Aaronowi ku czci i ozdobie. Gdzie daje znać, iż to należy ku większéj czci i ozdobie, tak urzędu kapłańskiego, jako i Sakramentów i ofiar, kiedy w szatach nie w powszednich i pospolitych, ale w poświęconych i ozdobnych bywają odprawione: aby się tém pokazało, iż te sprawy kapłańskie nie są swieckie i pospolite, ale święte i Boskie. Toż rozumiéj o inszych Ceremoniach, strony kościołów, ołtarzów, świąt i t. d.

Wszakże o to idzie Heretykom jako nam zadawają, iż tych ceremonij nie sam Pan Bog postanowił, ani ich w Biblji wypisano. Aleć ci pamiętać mają, iż nasz zakon, nie jest zakon niewoli i bojaźni. Ale jest zakon wolnosci i ducha miłości, przetoż nie mamy Panu Bogu tylko z regestru służyć. Otoli Pan Chrystus postanowił główniejsze Ceremonie w których należy istota ofiary i Sakramentów do zbawienia i nabycia łaski Bożéj potrzebnych: moc stanowienia inszych okolicznych Ceremonji, ku czci i ozdobie Sakramentów zostawił kościołowi swemu: abyśmy dobrowolnie z miłosci swéj ku Panu Bogu, czci i ozdoby w szafowaniu Sakramentów przystrzegali, do czego się znając i Paweł S. 1. *Cor.* 4. *v.* 1. mówi: Tak o nas niechaj człowiek rozumie, jako o sługach Chrystusowych i szafarzach tajemnic Bożych i 1. *Cor.* 11. *v.* 34. tę moc sobie przywłaszczając, siła stanowi i przydaje mówiąc: Insze rzeczy gdy przyjdę postanowię. Czegoby był stanowić nie mógł gdyby téj mocy nie miał. Nadto, jesliż w zakonie przyrodzonym przed Mojżeszem, miał kościoł Boży tę moc, że zwierzchnimi Ceremoniami Pana Boga dobrowolnie chwalili, nie mając o tém żadnego przykazania od Pana Boga, tak Abel ofiarował. *Gen.* 4. Noe postawił ołtarz *Gen.* 8. Jakób ślubował śluby *Gen.* 28. I owszem w starym zakonie opisawszy ofiary pewne, jeszcze dał wolność, ktoby co chciał z dobréj woli ofiarować, aby mu nie broniono. *Lev.* 23. Aleć i *Ester* 9. *Judith.* 16. 1. *Mach.* 4. wprowadzone są niektóre święta z ludzkiego postanowienia. Daleko więcéj przystało w zakonie nowym mieć takową moc i wolność, ponieważ Pan Chrystus sam przez się tych obrzędów nie postanowił, aby to nie kto inszy jedno pasterze, którym się powierzył Sakramentów i owieczek swoich, postanowili. Od tychże mamy te Ceremonie teraźniejsze, ktore nie dopiero teraz, ale od czasów Apostolskich trwają, o czém świadczy *Clemens Papa* uczeń Piotra S. *in Epist. decret.* i *lib. 7. const. Apost. cap.* 23. i w inszych. *Dionisius* uczeń Pawła S. *lib. de Eccl. Hierar.* gdzie takie Ceremonie opisuje i wykłada, i *cap.* 1. powiada iż są wzięte z Apostolskiéj Tradycyi. *Innocentius primus Epist.* 1. twierdzi, iż te Ceremonie w kościele łacińskim mają swój początek od Piotra S. *Leo Pap. Epist.* 81. *Tertul. de corona militis cap.* 3. *Orig. Hom.* 5. *in Nume. August. Epist.* 118. i 119. Naostatek i onych Ceremonji ostatnich mamy przykłady w Ewangelji że Pan Chrystus zażywał tych Ceremonji modląc się, klękając, na ziemi upadając, oczy wznosząc, poszcząc, tchnąc ducha S. na ucznie, ręce aby uczniom błogosławił wznosząc, i inszych, które Ewangelistowie opisują.

Co się tknie ustaw sądowych około rządu Rzeczypospolitéj i sprawiedliwości, i te też tylko samym żydom dane były. Wszakże na tenże przykład wszystkie królestwa i rzeczypospolite, mają też mieć swoje prawa i sądy do czynienia sprawiedliwości, których także śmy powinni słuchać jako i żydzi swoich, chcemyli mieć sumnienie wolne, tak o tém uczy Paweł S. *Rom.* 13.

O ustawach do obyczajów i cnoty służących, które *moralia* zowiemy, nietrzeba wątpić, żeśmy je powinni zachować, bo tych Chrystus nie zepsował, i owszem doskonalsze uczynił i wszystkie pełnić rozkazał. Takie są wszystkie które nie są w dziesięciorgu przykazaniu wyraźnie mianowane, ale się w nich zamykają, jako są, o fałszywych prorokach, o praktykarzach, czarownicach, bluźniercach, o gniewie i zazdrości, o wszelakiéj nieczystości, o lichwie i pożyczaniu, o pijaństwie, o krzywdach i niesprawiedliwościach, i tym podobne. To się krótko przypomina, abyś wiedział jaki pożytek z czytania ksiąg Mojżeszowych masz odnosić.

Koniec Pentateuchu.

Wprowadzenie do Księgi Jozuego.

Za autora księgi noszącéj nazwę Jozuego, zawsze był uważany samże Jozue, wódz ludu Izraelskiego. Dowodem tego, między innemi, jest język jéj czysto hebrajski, wolny od przymieszania słów chaldejskich i innych późniejszych, i powinowaty z tym, w którym Pentateuch Mojżesza został napisany. Całe to dzieło tchnie duchem Mojżeszowego prawa, co najwłaściwiéj przypada do Jozuego, jako najwierniejszego i nieodstępnego towarzysza Mojżesza; i ztąd księga ta może być uważana za dalszy ciąg ostatniéj księgi Mojżeszowéj.

Jozue był synem Nuna, z pokolenia Efraima. Wprzódy nazywał się Ozeaszem, lecz późniéj Mojżesz imię to zamienił na *Jozuego*, (Num. 13, 17), co znaczy: *Zbawiciel dany od Boga*. Naznaczony przez samego Boga następcą Mojżesza, po śmierci tego wodza i zakonodawcy, lat siedmnaście rządził ludem Izraelskim, według ducha mądrości, którym był napełniony. (Deut. 34, 9). Umarł mając wieku lat 110, pogrzebiony został we własnéj osiadłości, na górach Efraim.

Największą i szczególniejszą chwałę Jozuego stanowiły jego imię i czyny, któremi przyobrażał przyszłego Messyasza. Zakon Mojżeszowy był tylko jakby cieniem przyszłego prawa Ewanielicznego, bo lubo odkrywał skażenie ludzkiego serca, jednakże nie mógł człowieka zupełnie uleczyć, odrodzić i przywieść do doskonałości. Dla wyrażenia téj tajemnicy, Bóg tak zrządził, iż Mojżesz nie mógł wprowadzić wybranego ludu do ziemi Obiecanéj; lecz dokonał tego Jozue, czyli z greckiego, Jezus. Jozue, jako zwycięzca wszedł do ziemi Obiecanéj, i ludowi Bożemu dał w niéj posiadłość; podobnież Jezus Chrystus, zwycięzca śmierci i czarta, wstąpił do nieba, i tam dla zwolenników swoich, udoskonalonych już przez zachowywanie jego prawa, zgotował wieczno-trwałe mieszkania.

Duch Święty przez usta Mędrca Pańskiego (Eccl. 46, 1), krótkiemi słowy wyraża wielką pochwałę Jozuego, mówiąc: *Mężny na wojnie, Jezus Nawe, który następił po Mojżeszu, na proroctwo, który był wielki według imienia swego*, i t. d.

W księdze Jozuego, w 24 rozdziałach, opowiedziane są wypadki, zaszłe w narodzie Izraelskim po śmierci Mojżesza, w przeciągu lat siedmnastu, aż do śmierci Jozuego, to jest do roku świata 2570, przed nar. Chr. 1434. A mianowicie: przejście Izraelitów przez rzekę Jordan; obrzezanie tych, którzy na puszczy Arabskiéj, z powodu uciążliwości podróży, nie mogli być obrzezani; obchód pierwszéj Wielkanocy po wnijściu do krainy Chanaan; zdobycie miast Jerycha i Hai; przymierze zawarte z Gabaonitami; porażka pięciu królów Chananejskich, dokonana za pomocą gradu, cudownie spadającego na nieprzyjaciół, i przedłużenia dnia w skutek modlitwy Jozuego; walki z wielu innymi królami Chananejskimi; zajęcie krainy Chanaan, jeograficzny jéj opis, i podział jéj pomiędzy pokolenia Izraelskie; wyznaczenie miast ucieczki, i 48 miast dla Lewitów; upomnienia dane Izraelitom względem zachowywania Boskiego prawa; i śmierć Jozuego, przydana w ostatnich wierszach téj księgi przez jednego z późniejszych autorów.

Głównym celem autora było pokazać czytelnikom, w jaki sposób spełnione zostały obietnice Boskie, wielokrotnie powtórzone Patryarchom, względem oddania Izraelitom w posiadłość krainy Chananejskiéj.

LIBER JOSUE.

CAPUT I.

KSIĘGA JOZUEGO.

ROZDZIAŁ I.

O przemowie Boga do Jozuego, i przygotowaniu ludu do przejścia Jordanu.

1. Et factum est post mortem Moysi servi Domini, ut loqueretur Dominus ad Josue filium Nun, ministrum Moysi, et diceret ei:

2. Moyses servus meus mortuus est: surge, et transi Jordanem istum tu et omnis populus tecum in terram, quam ego dabo filiis Israel.

1. Y stało się po śmierci Moyżesza sługi Pańskiego, iż mówił Pan do Jozuego syna Nun, służebnika Moyżeszowego, y rzekł mu:

2. Moyżesz sługa moy umarł: Wstań, a przeprawsię przez ten Jordan, ty y wszytek lud z tobą do ziemie, którą ia dam synom Izraelowym.

Komentarz Menochiusza.

R. 1.— 1. *I stało się po śmierci Mojżesza.* T. j. po żałobie pogrzebowéj, która trwała przez dni trzydzieście; Deut. 34, 8.— *Sługi Bożego.* Mojżesz był sługą Boskim, bo w ciągu całego życia służył Panu Bogu, wszystkie sprawy swoje, uczucia i myśli ku czci i woli jego poświęcał.— *Służebnika Mojżeszowego.* On był przełożonym nad rodziną, towarzyszył mu w modlitwach, nigdy nie odstępował od boku jego, już to będąc powolnym na każde jego skinienie, już przywodząc do skutku wolę jego.

3. Omnem locum, quem calcaverit vestigium pedis vestri, vobis tradam, sicut locutus sum Moysi.*

4. A deserto et Libano usque ad fluvium magnum Euphraten, omnis terra Hethaeorum usque ad mare magnum contra solis occasum erit terminus vester. * (*Deut. 11, 24.*)

5. Nullus poterit vobis resistere cunctis diebus vitae tuae: sicut fui cum Moyse, ita ero tecum, non dimittam, nec derelinquam te. (*Infr. 3, 7. Hebr. 13, 5.*)

6. Confortare, et esto robustus: tu enim sorte divides populo huic terram, pro qua juravi patribus suis, ut traderem eam illis. † (*Deut. 31, 7. et 23. III. Reg. 2. 2.*)

7. Confortare igitur, et esto robustus valde, ut custodias, et facias omnem legem, quam praecepit tibi Moyses, servus meus: ne declines ab ea ad dexteram vel ad sinistram, ut intelligas cuncta quae agis.

8. Non recedat volumen legis hujus ab ore tuo: sed meditaberis in eo diebus ac noctibus, ut custodias et facias omnia quae scripta sunt in eo: tunc diriges viam tuam, et intelliges eam.

9. Ecce praecipio tibi, confortare, et esto robustus. Noli metuere, et noli timere, quoniam tecum est Dominus Deus tuus in omnibus, ad quaecunque perrexeris.

10. Praecepitque Josue principibus populi, dicens: Transite per medium castrorum, et imperate populo, ac dicite:

11. Praeparate vobis cibaria, quoniam post diem tertium transibitis Jordanem, et intrabitis ad possidendam terram, quam Dominus Deus vester daturus est vobis.

3. Wszelkie mieysce, po którym deptać będzie stopa nogi waszéy, dam wam, iakom rzekł Moyżeszowi.

4. Od pusczéy y od Libanu, aż do rzéki wielkiéy Euphratesa, wszytka ziemia Heteyczyków, aż do morza wielkiego na zachod słońca, będzie granica wasza.

5. Żaden się wam sprzeciwić nie będzie mógł, po wszytkie dni żywota twego: iakom był z Moyżeszem, tak będę z tobą: nie opuszczę cię, ani cię odstąpię.

6. Zmacniay się, a bądź dużym: abowiem ty losem podzielisz ludowi temu ziemię, o którąm oycóm ich przyśiągł, żebym ią dał im.

7. Zmacniay się tedy, a bądź mocnym barzo: abyś strzegł y czynił wszytek zakon, któryć roskazał Moyżesz sługa móy: nie ustępuy od niego w prawo ani w lewo, abyś rozumiał wszytko co czynisz.

8. Niechay nie odstępuie księga zakonu tego od ust twoich: ale w niéy będziesz rozmyślał we dnie y w nocy, abyś strzégł y czynił wszytko co w niéy napisano: na ten czas wyprostuiesz drogę twoię, y wyrozumiesz ią.

9. Otoć przykazuię, zmacniay się, a bądź duży. Nie bóy się, ani się lękay, bo z tobą iest Pan Bog twóy we wszytkim do czegokolwiek się obrócisz.

10. Y przykazał Jozue przełożonym nad ludem, mówiąc: Przeydźćie przez pośrzodek obozu, y rozkażćie ludowi, y mówcie:

11. Nagotuyćie sobie strawy, po trzech dniach bowiem póydźiećie za Jordan, y wnidźiećie pośieśdź ziemię, którą Pan Bóg wasz da wam.

---

3. *Wszelkie miejsce, po którem deptać będzie stopa nogi waszéj, dam wam.* Patrz Deut. 11, 24.

4. *Od puszczy i od Libanu.* Opisuje granice ziemi obiecanéj, patrz Deut. 1, 7.— *Wszystka ziemia Hetejczyków.* Albo przez Hetejczyków rozumie wszystkie siedm pokoleń Chananejskich, jak sądzi Abulęn., albo jak mniema Maziusz, mówi o samych wyłącznie Hetejczykach, dla tego, że ich żydzi, jako narodu wojowniczego, najbardziéj się lękali. Hetejczycycy mieszkali w Hebron i przyległych okolicach, w których Enacim, potomkowie i szczątki olbrzymów znajdowali się, jak się pokazuje z Num. 13, 23. A więc trzeba było ośmielić wodza narodowego, żeby nie wątpił, iż nawet najgroźniejszych Hetejczyków pokona.

5. *Żaden się wam sprzeciwić nie będzie mógł.* T. j. nikt tak sprzeciwić się nie zdoła, żeby aż odniósł zwycięstwo.— *Jakom był z Mojżeszem, tak będę z tobą.* Rozumie się co do łaski i pomocy; co zaś do poufałości, w niższy niejako sposób. Gdyż w Deut. 34, 11 powiedziano: *I nie powstał na potem prorok w Izraelu jako Mojżesz, któregoby znał Pan twarzą w twarz.*

7. *Nie ustępuj w prawo ani w lewo.* Wyrażenie często napotykane w Piśmie, określające wszelkie zboczenie od prawa Bożego.— *Abyś rozumiał wszystko co czynisz.* Chald. i Rabini tłumaczą przez wyrazy: *aby ci się dobrze działo we wszystkim co czynisz.*

8. *Niechaj nie odstępuje księga zakonu tego od ust twoich.* Przez usta i twarz, rozumie się ta część ciała, która stanowi organ mowy. I rozkaz ten zmierza do tego, żeby księgę prawa miał najczęściéj przed oczyma, a to co w niéj się zawiera, sercem rozważał a usty głosił.— *A w niéj będziesz rozmyślał we dnie i w nocy.* Święci mężowie prawdziwą słodycz w takowem rozmyślaniu znajdowali, o których Dawid, Ps. 1, 2: *Ale w zakonie Pańskim woła jego, a w zakonie jego będzie rozmyślał we dnie i w nocy.* Bo ten jest cel rozmyślań.— *Albowiem nie słuchacze zakonu sprawiedliwymi są u Boga, ale którzy zakon czynią będą usprawiedliwieni.* Rzym. 2, 13.— *Na ten czas wyprostujesz drogę twoję.* T. j. pomyślnie dziać się będzie tobie. Taka pomyślność obiecana rozmyślającym w zakonie Pańskim: *I będzie jako drzewo i t. d.; i wszystko cokolwiek uczyni, poszczęści się. I zrozumiesz ją,* patrz wiersz 7.

9. *Oto przykazuję tobie.* Tak się może rozumieć: *azali nie przykazuję tobie?* Pytanie to wielkiego znaczenia, wyraża: zrozumiéj kim jest ten, co ci nakazuje być dobréj i ochoczéj myśli.— *Nie bój się, ani się lękaj.* To samo u Izaiasza 41, 10. *Nie bój się, bom ja jest z tobą: nie uchylaj się, bom ja Bogiem twoim; zmocniłem cię i ratowałem cię, i podjęła cię prawica sprawiedliwego mego.*

10. *Przełożonym nad ludem.* Oznacza najwyższą zwierzchność szczegółowych pokoleń.

11. *Nagotujcie sobie strawy.* Jeszcze manna codzień padała, i zaleca żeby jéj obficiéj, niż zwykle, uzbierali. Albo oprócz manny, niezbędnie potrzebnéj do wyżywienia takiego mnóstwa ludu, pozwala Jozue przygotować inne pokarmy, któreby się znaleźć i przygotować dały.— *Po trzech dniach bowiem pójdziecie za Jordan.* Lecz

12. Rubenitis quoque et Gaditis, et dimidiae tribui Manasse ait:

13. Mementote sermonis, quem praecepit vobis Moyses, famulus Domini, dicens: Dominus Deus vester dedit vobis requiem et omnem terram.

14. Uxores vestrae et filii, ac jumenta manebunt in terra, quam tradidit vobis Moyses trans Jordanem: vos autem transite armati ante fratres vestros, omnes fortes manu, et pugnate pro eis, *(Num. 32, 26.)*

15. donec det Dominus requiem fratribus vestris, sicut et vobis dedit, et possideant ipsi quoque terram, quam Dominus Deus vester daturus est eis: et sic revertemini in terram possessionis vestrae, et habitabitis in ea, quam vobis dedit Moyses famulus Domini, trans Jordanem contra solis ortum.

16. Responderuntque ad Josue, atque dixerunt: Omnia, quae praecepisti nobis, faciemus, et quocunque miseris, ibimus.

17. Sicut obedivimus in cunctis Moysi, ita obediemus et tibi: tantum sit Dominus Deus tuus tecum, sicut fuit cum Moyse.

18. Qui contradixerit ori tuo, et non obedierit cunctis sermonibus, quos praeceperis ei, moriatur: tu tantum confortare, et viriliter age.

12. Rubenitóm też y Gaditóm, y połowicy pokolenia Manasse rzekł:

13. Pamiętayćie na mowę którą wam roskazał Moyżesz sługa Pański, mówiąc: Pan Bóg wasz dał wam odpoczynienie, y wszytkę ziemię.

14. Żony wasze, y synowie, y dobytki zostaną w ziemi, którą wam dał Moyżesz za Jordanem: a wy przeydźćie zbroyni przed bracią waszą, wszyscy ręką mocni, a walczćie za nimi;

15. aż da Pan odpoczynienie braćiey waszey, iako y wam dał, że też y oni osięgną ziemię, którą Pan Bóg wasz da im: a tak wrócićie się do ziemie ośiadłośći waszey, y będźiećie w niey mieszkać, którą wam dał Moyżesz sługa Pański za Jordanem na wschód słońca.

16. Y odpowiedźieli Jozuemu, y rzekli: Wszytko coś nam roskazał, uczyniémy: y gdźiekolwiek poślesz, póydźiemy.

17. Jakośmy we wszem byli posłuszni Moyżeszowi, tak będźiem posłuszni y tobie: tylko niech Pan Bóg twóy będźie z tobą, iako był z Moyżeszem.

18. Ktoby się sprzećiwił ustom twoim, a nie byłby posłuszny wszytkim mowom, które mu przykażesz, niechay umrze: tylko ty zmacniay się, a mężnie sobie poczynay.

Wykłady miejsc trudniejszych X. J. Wujka.

JOSUE, *po Żydowsku* JEHOSUA.

Te księgi Żydowie Jehosuah ben Nun, to jest, Jozue syn Nunów. A LXX. tłómacze *ἰησοῦς ναυῆ*. *Jesus Naue* zowią. W których wejście synów Izraelowych do ziemie obiecanéj, zwycięztwa z krolów pogańskich, i podzielenie ziemie świętej między dwojenaście pokolenia opisują. A mają w sobie historyą od śmierci Mojżeszowej, aż do śmierci Jozuego, lat ośm i dwadzieścia jako niektórzy mniemają.

CAPUT II.

ROZDZIAŁ 2.

O szpiegach wysłanych do Jerycha, i niewieście Rahab.

1. Misit igitur Josue, filius Nun, de Setim duos viros exploratores in abscondito, et dixit eis: Ite, et considerate terram, urbemque Jericho. Qui pergentes ingressi sunt domum mulieris meretricis, nomine Rahab, et quieverunt apud eam. *(Hebr. 11, 31. Jac. 2, 25.)*

1. Posłał tedy Jozue syn Nun z Setim dwu mężów szpiegów potaiemnie, y rzekł im: Idźćie a wypatruyćie ziemię, y miasto Jericho. Którzy wyszedszy weszli w dóm niewiasty wszeteczney, imieniem Rahab, y stanęli u niey.

---

nieco późniéj Jordan przeszli, gdyż jak widać z rozdz. następ. wysłano szpiegów, którzy się musieli kryć w górach przez trzy dni; po ich zaś powrócie, jeszcze na trzy dni odłożone przejście Jordanu, r. 3, 1. Wyraz ten *pójdziecie* oznacza, że z tego miejsca wyjdziecie, żeby w oznaczonym czasie przebyć Jordan.

13. *Pamiętajcie na mowę.* Przypomina Jozue Rubenitom, Gaditom i połowie pokolenia Manassesa, pod jakiemi warunkami ziemię za Jordanem posiąść mają, nie dla tego żeby ich chęciom nie ufał, lecz dla tego że nawet ochotnikom bodziec potrzebny; bo chociaż *rząc* (koń) *źrze ziemię*, jednak, *gdy usłyszy trąbę, mówi: wach!* Job. 39, 24 i 25.

14. *Przed bracią waszą.* W pierwszym szeregu, na pierwszym miejscu w drodze i w walkach.— *Wszyscy ręką mocni.* Zostawiwszy jednak w domu tych, którzy są potrzebni dla straży i bezpieczeństwa miast i kraju.

15. *Na wschód słońca.* Ku stronie wschodniéj.

17. *Tylko niech Pan Bóg twój będzie z tobą, jako był z Mojżeszem.* Zdanie to dwojakie mieć może znaczenie; pierwsze wyłączne: we wszystkiem posłuszni tobie jesteśmy, byleś rozkazywał to, co się zgadza z wolą Boską i prawém; drugie prawdziwsze, zachęcające czyli życzące: oby Bóg zawsze był z tobą, jak był z Mojżeszem.

18. *Ktoby się sprzeciwiał..... niechaj umrze.* Bóg zwykł był karać buntowników: jednak jeszcze prawo to ponawiają dla siebie, ażeby nieposłuszni śmiercią byli karanymi.

R. 2.— 1. *Dwu mężów szpiegów.* Podobna do prawdy że byli wysłanymi podczas żałoby. Patrz r, 1, 1. Przedtem Mojżesz, Num. 13, wysłał dwunastu, lecz natenczas wszystko było w pokoju, a więc i mniejszy powod do podejrzeń; ani trzeba było ostróżniéj działać. Wysłano dwóch, żeby sobie pomagali wzajemną radą i czynem.— *Potajemnie.* Tak, że nawet sami Izraelici o tém

2. Nuntiatumque est regi Jericho, et dictum: Ecce viri ingressi sunt huc per noctem de filiis Israel, ut explorarent terram.

3. Misitque rex Jericho ad Rahab dicens: Educ viros, qui venerunt ad te, et ingressi sunt domum tuam: exploratores quippe sunt, et omnem terram considerare venerunt. * (*Infr. 6, 17.*)

4. Tollensque mulier viros, abscondit et ait: Fateor, venerunt ad me, sed nesciebam, unde essent: *

5. cumque porta clauderetur in tenebris, et illi pariter exierunt, nescio quo abierunt: persequimini cito, et comprehendetis eos.

6. Ipsa autem fecit ascendere viros in solarium domus suae, operuitque eos stipula lini, quae ibi erat.

7. Hi autem, qui missi fuerant, secuti sunt eos per viam, quae ducit ad vadum Jordanis; illisque egressis statim porta clausa est.

8. Necdum obdormierant, qui latebant, et ecce mulier ascendit ad eos, et ait:

9. Novi, quod Dominus tradiderit vobis terram: etenim irruit in nos terror vester, et elanguerunt omnes habitatores terrae.

10. Audivimus, quod * siccaverit Dominus aquas Maris rubri ad vestrum introitum, quando egressi estis ex Aegypto,** et quae feceritis duobus Amorrhaeorum regibus, qui erant trans Jordanem, Sehon et Og, quos interfecistis. (**Exod. 14, 21.* ***Num. 21, 24.*)

11. Et haec audientes pertimuimus, et elanguit cor nostrum, nec remansit in nobis spiritus ad introitum vestrum: Dominus enim Deus vester ipse est Deus in caelo sursum, et in terra deorsum.

2. Y dano znać królowi Jericho, y powiedziano: Oto mężowie z synów Izraelowych weszli tu w nocy, żeby wypatrowali ziemię.

3. Y posłał król Jericho do Rahab, mówiąc: Wywiedź męże, którzy przyszli do ciebie, y weszli do domu twego: bo szpiegowie są, y wszytkę ziemię wypatrować przyszli.

4. A wziąwszy niewiasta męże skryła, y rzekła: Znam się do tego, przyszli do mnie, alem nie wiedziała skąd byli:

5. a gdy bramę zamykano, gdy iuż było ćiemno, y oni zaraz wyszli, niewiem gdźie poszli: gońćie ie prędko, a poimaćie ie.

6. A ona ie w wiodła na altanę domu swego, y nakryła ie paździerzem lnu, które tam było.

7. A ći którzy byli posłani, ścigali ie drogą która wiedźie do brodu Jordanu: a gdy oni wyszli, wnet zamkniono bramę.

8. Jescze byli nie zasnęli którzy się kryli, a oto niewiasta wstąpiła do nich, y rzekła:

9. Wiém że Pan dał wam ziemię: abowiem przypadł strach wasz na nas, że zemdleli wszyscy obywatele ziemie.

10. Słyszeliśmy że Pan wysuszył wody morza czérwonego na weszćie wasze, kiedyśćie wyszli z Egyptu, y cośćie uczynili dwiema królóm Amorreyczyków, którzy byli za Jordanem: Sehon y Og, któreśćie pobili.

11. A to słysząc polękaliśmy się, y zemdlało serce nasze, y nie ostał się w nas duch na przyszćie wasze: Bo Pan Bóg wasz sam iest Bóg na niebie wzgórę, y na ziemi nisko.

---

nie wiedzieli.—*Wypatrujcie ziemię.* Nie cały kraj Chananejski, lecz okolice do których miał wnijść naród, a mianowicie Jerycho. Żebyście zrozumieli myśl nieprzyjaciół waszych, i jaką oni stawić mogą obronę.— *Którzy wyszedłszy weszli.* Jordan ci szpiegi albo przepłynęli albo w brod przebyli, gdyż o brodach Jordanu czytać można w księdze Sędziów r. 3, 28 i r. 12, 8; a że tak być mogło, pokazuje się z tegoż rozdziału wiersza 7, gdzie powiedziano: *Droga, która wiedzie do brodu Jordanu.* Łatwo też było Panu Bogu nastręczyć czółno, na które mieszkańcy uwagi nie zwrócili. Straże Chananejczyków nie zbyt czujne łatwo omylili; gdyż mieszkańcy Jerycha nie lękali się jeszcze bliskiego nieprzyjaciela, albo, co podobniéj, byli bez straży w nierozważném ubezpieczeniu się.— *Niewiasty wszetecznéj, imieniem Rahab.* Niektórzy zaprzeczają, iż Rahab była nierządną, i słowo hebrajskie tłumaczą przez właścicielkę gospody lub domu zajezdnego, albo, jak mówi Aug. S. w ks. 10, o mieście Bożem, w r. 18, gospodynię. Podobniéj do prawdy, że była nierządnicą, co się pokaże z innych miejsc Pisma ś., gdzie ten wyraz się napotyka. Wyraz hebrajski jest *zonah.* Rahab jest tą samą, o któréj wspomina rodowod Chrystusa.

2. *I dano znać królowi.* Tegoż dnia, kiedy przybyli szpiegi, jak sądzi Serariusz, albo nazajutrz, tak, że jednę tylko noc przenocowali w domu Rahab, następnego dnia miasto przejrzeli, wieczorem zaś doniesiono o nich królowi, jak uważa Cajetanus.

4. *Skryła.* W altanie w pazdzierzu lnianym, jak powiedziano w wierszu 6. Altana jest wyższą częścią domu, odkrytą na działanie słońca. W Palestynie bywała bardzo mało spadzistą, prawie płaską, żeby wygodnie po niéj chodzić można było; a także rozkładano tam i odzienie dla przesuszenia na słońcu i t. p. Paździerze lniane, jest to łodyga lnu, jeszcze nieodłączona od włókna za pomocą tarcia, i z kostry nie oczyszczona.— *Nie wiedziała zkąd byli.* Nie w jednem zdarzeniu skłamała Rahab, lecz to kłamstwo było *usłużne*, i wina lekka. Może wreszcie sądziła, że kłamstwo tego rodzaju wymawia zupełnie od winy.

6. *Na altanę.* O tém powiedziano w wierszu powyższym.

7. *Do brodu Jordanu.* Ponieważ tam mieli przejść Jordan, a więc i sądzono, że tamtędy przeszli.— *Zamkniono bramę.* To jest miejską bramę, żeby szpiegi nie wyszli, jeśli się gdzie ukrywali; albo dla tego, że noc nadchodziła.

8. *Jeszcze byli nie zasnęli.* Może po minionéj trwodze, albo po odejściu straży, udali się byli na spoczynek szpiegi.

9. *Wiem że Pan.* Wiedziała z rzeczy nadzwyczajnych, które o Izraelitach głoszono, i z objawienia Bożego; jéj bowiem wiarę zaleca Paweł S. w liście do Żydów w roz. 11, 31.— *Przypadł strach wasz na nas.* Nie zwykły i przyrodzony tylko, lecz szczególnie od Boga nasłany; to było przyrzeczono w księdze Lewityku 26, 36: *Dam strach do serca ich... przestraszy je chrzęst listu lecącego i t. d. Zemdleli.* W hebrajskim: *stopnieli*, na podobieństwo topniejącego śniegu, albo wosku, który rozpływa się od ognia.

11. *Na niebie wzgórę, i na ziemi nisko.* Jest niezmiernym, wszystkie miejsca zapełnia, i rządzi podług woli swéj równie tém co na niebie, jak i tém co na ziemi.

12. Nunc ergo jurate mihi per Dominum, ut, quomodo ego misericordiam feci vobiscum, ita et vos faciatis cum domo patris mei: detisque mihi verum signum, *

13. ut salvetis patrem meum et matrem, fratres et sorores meas, et omnia quae illorum sunt, et eruatis animas nostras a morte.

14. Qui responderunt ei: Anima nostra sit pro vobis in mortem, si tamen non prodideris nos: cumque tradiderit nobis Dominus terram, faciemus in te misericordiam et veritatem. * *(Infr. 6, 22.)*

15. Demisit ergo eos per funem de fenestra; domus enim ejus haerebat muro.

16. Dixitque ad eos: Ad montana conscendite, ne forte occurrant vobis revertentes: ibique latitate tribus diebus, donec redeant, et sic ibitis per viam vestram.

17. Qui dixerunt ad eam: Innoxii erimus a juramento hoc, quo adjurasti nos:

18. si ingredientibus nobis terram, signum fuerit funiculus iste coccineus, et ligaveris eum in fenestra, per quam demisisti nos: et patrem tuum ac matrem, fratresque et omnem cognationem tuam congregaveris in domum tuam.

19. Qui ostium domus tuae egressus fuerit, sanguis ipsius erit in caput ejus, et nos erimus alieni. Cunctorum autem sanguis, qui tecum in domo fuerint, redundabit in caput nostrum, si eos aliquis tetigerit.

20. Quodsi nos prodere volueris, et sermonem istum proferre in medium, erimus mundi ab hoc juramento, quo adjurasti nos.

21. Et illa respondit: Sicut locuti estis, ita fiat; dimittensque eos, ut pergerent, appendit funiculum coccineum in fenestra.

22. Illi vero ambulantes pervenerunt ad montana, et manserunt ibi tres dies, donec reverterentur, qui fuerant persecuti; quaerentes enim per omnem viam, non repererunt eos.

12. Przetóż teraz przysiężćie mi przez Pana, iż iakom ia nad wami użyła miłosierdzia, tak y wy abyście uczynili z domem oyca moiego: y dayćie mi znak pewny,

13. że zachowacie żywo oyca mego y matkę, braćią y siostry moie, y wszytko co ich iest, a wyzwolićie dusze nasze od śmierći.

14. Którzy odpowiedzieli iey: Dusza nasza niechay będzie za was na śmierć: wszakże ieśli nas nie wydasz; a gdy nam Pan da ziemię, okażemy nad tobą miłosierdzie y prawdę.

15. Spuściła ie tedy na powrozie z okna, bo dom iey był przy murze.

16. Y rzekła im: Wstąpćie na góry, aby snać was niepotkali wracaiący się: a tam się kryjćie przez trzy dni, aż się wrócą, a tak poydźiećie drogą waszą.

17. Którzy rzekli do niey: Będźiem wolni od tey przysięgi, którąś nas poprzysięgła:

18. ieśli gdy wnidźiemy do tey ziemie, znakiem będźie ten powrózek czérwony, a uwiążesz go w oknie z któregoś nas spuściła: a oyca twego y matkę, y braćią, y wszytkę twą rodzinę zgromadzisz do domu swego.

19. Kto ze drzwi domu twego wynidźie, krew iego będźie na głowę iego, a my będźiem niewinni. Ale krew wszytkich, którzy z tobą w domu będą, obróći się na głowę naszę, ieśli się ich kto dotknie.

20. Ale ieśli nas będźiesz chćiała wydać, y tę mowę obiawić, będźiem wolni od tey przysięgi którąś nas poprzysięgła.

21. A ona odpowiedźiała: Jakoście rzekli, tak niechay będźie. Y puściwszy ie aby poszli, uwiązała powrózek czérwony w oknie.

22. A oni idąc przyszli do gór, y mieszkali tam przez trzy dni, aż się wrócili ci którzy gonili: bo naszukawszy się po wszytkich drogach, nienaleźli ich.

---

12. *Ja nad wami użyła miłosierdzia.* Słowo hebrajskie *chesed*, najobszerniéj się bierze, i oznacza dobroczynność, która się wyświadcza innym, czy ci zasługują na nią, lub nie, czy sąbiednymi, albo przeciwnie.— *I dajcie mi znak pewny.* Ażebym gdy wam i waszym wskażę, prawdziwie i pewno była bezpieczną, i ja i moja rodzina.

13. *Zachowacie.* Żywych imajcie, zachowujcie przy życiu.— *A wyzwolicie dusze nasze od świerci.* Wyłączcie nas od powszechnéj rzezi mieszkańców miasta.

14. *Dusza nasza, niechaj będzie za was na śmierć.* To forma przysięgi, jak gdyby powiedzieć: poruczamy wam dusze nasze do śmierci. Niechaj nas Bóg zatraci, jeśli pogwałcimy daną wam obietnicę. Nie wahali się szpiegi obiecać w imieniu Jozuego co sprawiedliwość nakazywała,, ażeby dla prawdziwéj zasługi nagrodę zapewnić. Że obietnica była dotrzymaną, widać z roz. 6, 25.— Podobny wypadek widzieć można w księdze sędziów, 1, 25.— *Wszakże jeśli nas nie wydasz.* Lecz wypuścisz nieuszkodzonych i nikomu nie objawisz, że się tu ukrywamy, albo że nie ulegną nieszczęściu, którzy do domu twego przyjdą, ażeby nie zbiegło się wielkie mnóstwo, niegodnych nawet życia.— *Miłosierdzie i prawdę.* Szczerze i w najlepszéj wierze działając, i cośmy przyrzekli w najdrobniejszym szczególe do skutku przywodząc.

15. *Spuściła je tedy na powrozie z góry okna.* Wyraz hebrajski, *chebel*, oznacza powróz nie jakikolwiek, lecz mocny, z wielu sznurków złożony. Był zaś powróz ten z konopi albo lnu szkarłatnéj barwy; gdyż tenże sam powroz na którym zostali spuszczeni szpiegi z okna, był zostawionym na znak, ażeby ten dom wyjąć od klęski ogólnéj.

17. *Będziem wolni.* Czyści będziemy od winy i nie zasłużymy na karę.

18. *Ten powrozek.* Sznurek cieńki z wielu cieńkich nitek złożony, chociaż małéj objętości, wystarcza jednak do udźwignienia ciała ludziego, jak uczy doświadczenie.

19. *Krew jego będzie na głowę jego.* Zginie z własnéj winy. Prawo wojenne karze tych, którzy po zdobyciu miasta, łączą się z tymi, którzy trwają w upornéj obronie.— *Obróci się.* Jakby mówili: będziemy winnymi zabójstwa. Po Chaldejsku: *Wina śmierci jego na głowę naszę.*

20, *Będziem wolni.* Wolnymi będziemy, przysięga obowiązywać przestanie.

21. *Uwiązała powrozek czerwony w oknie.* Zaraz uwiązała, może dla tego, żeby szpiegi mogli widzieć w jaki sposób go wywieszono, aby po zdobyciu miasta, znak ten obaczywszy poznali go, oraz żeby w rzeczy tak wielkiéj wagi nie uledz najmniejszéj omyłce.

23. Quibus urbem ingressis, reversi sunt, et descenderunt exploratores de monte; et transmisso Jordane, venerunt ad Josue, filium Nun, narraveruntque ei omnia, quae acciderant sibi,

24. atque dixerunt: Tradidit Dominus omnem terram hanc in manus nostras, et timore prostrati sunt cuncti habitatores ejus.

23. Którzy gdy weszli w miasto, wrócili się, y zstąpili szpiegowie z góry: a przeprawiwszy się przez Jordan przyszli do Jozuego syna Nun, y powiedzieli mu wszytko co się im było przydało:

24. y rzekli: Dał Pan wszytkę tę ziemię w ręce nasze, y upadli od strachu wszyscy obywatele iey.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 2. w. 1. *Niewiasty wszeteczney.* Żydowskie słowo *żona*, nowotni Żydowie przekładają gospodynią, która goście stawia, po naszemu karczmarka, świadcząc Chaldejskim tłomaczem. Ale się mylą na tem, bo ten Chaldejski tłomacz chroniąc się słów nieuczciwych, pod czas insze słowa podkłada. Wszakże słowo Żydowskie *żona*, od drugiego słowa *zana* wzięte, znaczy wszeteczną. I tak pismo o tém świadczy, iż Rachab była niewiastą wszeteczną.

CAPUT III.

ROZDZIAŁ 3.

O cudownem osuszeniu Jordanu, i przejściu przezeń ludu Izraelskiego.

1. Igitur Josue de nocte consurgens movit castra; egredientesque de Setim venerunt ad Jordanem, ipse et omnes filii Israel, et morati sunt ibi tres dies.

2. Quibus evolutis, transierunt praecones per castrorum medium,

3. et clamare coeperunt: Quando videritis arcam foederis Domini Dei vestri, et sacerdotes stirpis Leviticae portantes eam, vos quoque consurgite, et sequimini praecedentes:

4. sitque inter vos et arcam spatium cubitorum duum millium, ut procul videre possitis, et nosse, per quam viam ingrediamini, quia prius non ambulastis per eam: et cavete ne appropinquetis ad arcam.

5. Dixitque Josue ad populum: Sanctificamini: cras enim faciet Dominus inter vos mirabilia.

6. Et ait ad sacerdotes: Tollite arcam foederis, et praecedite populum. Qui jussa complentes tulerunt et ambulaverunt ante eos.

7. Dixitque Dominus ad Josue: Hodie incipiam

1. Wstawszy tedy Jozue w nocy, ruszył się z obozem: a wyciągnąwszy z Setim, przyszli do Jordanu on y wszyscy synowie Izraelowi, y mieszkali tam trzy dni.

2. Które gdy minęły, przeszli woźniowie przez pośrzód obozu,

3. wołaiąc y mówiąc: Gdy uyrzyćie skrzynię przymierza Pana Boga waszego, y kapłany rodu Lewitskiego niosące ią, wy się też ruszćie, a idźćie za idącemi wprzod:

4. a niechay będźie plac między wami a między skrzynią na dwa tysiąca łokiet: abyśćie zdaleka mogli widzieć, y wiedzieć, którą drogą iść maćie: boście przed tym nią nie chodzili: a strzeżćie się, abyśćie się nie przybliżali do skrzynie.

5. Y rzekł Jozue do ludu: Poświęććie się: bo iutro Pan uczyni między wami cuda.

6. Y rzekł do kapłanów: Weźmićie skrzynię przymierza, a idźćie przed ludem: Którzy czyniąc dosyć roskazaniu, wźięli, y szli przed nimi.

7. Y rzekł Pan do Jozuego: Dziś ćię poczną wy-

---

24. *Dał Pan.* O tém co miało nastąpić jeszcze, mówią jakby o rzeczy dokonanéj, z powodu niewątpliwéj nadziei.

R. 3.— 1. *Wstawszy tedy w nocy.* Przez noc rozumie się tutaj czas przed świtaniem, który jest ostatkiem nocy, lecz jeszcze ciemnawy i bardzo ranny.— *Z Setim.* Jordan był odległym o 60 staj od Setim; ośm staj stanowi milę włoską.— *Mieszkali tam trzy dni.* Tam, to jest w Setim i u brzegu Jordanu, gdyż przy Jordanie jedną tylko noc znajdowali się, to jest pierwszą po przybyciu, okazuje się tu z hebrajskiego textu, w którym powiedziano: *Przyszli do Jordanu sami, i wszyscy synowie Izraela, i przenocowali tam, zanim przebyli Jordan, i stało się po trzech dniach.* Tak sądzą: Serarius, Marius, Cajetanus i inni.

2. *Które gdy minęły.* To jest na obu miejscach i po ogłoszeniu tych dni, roz. 11.— *Woźniowie.* Ta sama nazwa w roz. 1, 10, określa się przez wyrazy: przełożeni narodu.

3. *Kapłani... niosący ją.* Zwykle skrzynię przymierza nosili Lewici, podług przepisu księgi Lewityku, Num. 4, 15; mogli jednak, jeśli tego żądali nieść i kapłani. Że się tak stało czterykroć widać z pisma z tegoż roz. 3, 6; niżéj r. 6, 1 Paralip. 15, 15, i z II ks. Królów 15, 29.— *A idźcie za idącymi wprzód.* Za tymi, którzy ze skrzynią uprzedzali. Po śmierci Mojżesza słup obłoku, który był przewodnikiem w drodze, zniknął.

4. *Plac.... na dwa tysiące łokiet.* Zachowując o ile można troskliwie przedział, w sposób jednak moralny, gdyż inaczéj zbyt byliby dręczeni troskliwością o zachowanie tego wymiaru; w hebrajskim równie jak w chaldejskim, mówi się: *około dwóch tysięcy łokci.* To było postanowionem na znak uszanowania. Ponieważ z obozu w dni Szabatu szczególnie obowiązani byli chodzić do Arki, ztąd uczeni nazwali tę przestrzeń drogą Szabatową; chociaż prawo wyraźnie jéj nieokreśliło: patrz Dzieje Ap. 1, 12.

5. *Poświęćcie się.* Przygotujcie się przez świętość, czyli święcie: a może i to oznacza żeby się oczyścili, pomyli odzież, wstrzymali się od spółkowań małżeńskich: Widzimy bowiem przepisany sposób uświęcenia się, gdy na górze Synai prawo ogłoszonem zostało. Exod. 19, 10 i 15.— *Bo jutro Pan uczyni między wami cuda.* Zatrzymując bieg rzeki i t. d.

6. *Weźmijcie skrzynię przymierza.* Jozue rozkazuje kapłanom, gdyż był udarowany duchem proroczym, i wyraźny rozkaz na to odebrał od Boga: czytamy bowiem w wierszu 8: *A ty rozkaż kapłanom,* i t. d.

7. *Dziś cię poczną wywyższać.* Nic bowiem dotąd nie uczynił przezeń Pan Bóg, coby przewyższało przyrodzony stan rzeczy, lecz miał cudownie działać na przyszłość.

exaltare te coram omni Israel, ut sciant, quod, sicut cum Moyse fui, ita et tecum sim.

8. Tu autem praecipe sacerdotibus, qui portant arcam foederis, et dic eis: Cum ingressi fueritis partem aquae Jordanis, state in ea.

9. Dixitque Josue ad filios Israel: Accedite huc, et audite verbum Domini Dei vestri.

10. Et rursum: In hoc, inquit, scietis, quod Dominus Deus vivens in medio vestri est, et disperdet in conspectu vestro Chananaeum et Hethaeum, et Hevaeum et Pherezaeum, Gergesaeum quoque et Jebusaeum et Amorrhaeum.

11. Ecce, arca foederis Domini omnis terrae antecedat vos per Jordanem.

12. Parate duodecim viros de tribubus Israel, singulos per singulas tribus.

13. Et cum posuerint vestigia pedum suorum sacerdotes, qui portant arcam Domini Dei universae terrae, in aquis Jordanis, aquae, quae inferiores sunt, decurrent atque deficient: quae autem desuper veniunt, in una mole consistent.

14. Igitur egressus est populus de tabernaculis suis, ut transiret Jordanem; et sacerdotes, qui portabant arcam foederis, pergebant ante eum.* *(Eccli. 24, 36.)*

15. Ingressisque eis Jordanem, et pedibus eorum in parte aquae tinctis (Jordanis autem ripas alvei sui tempore messis impleverat) *

16. steterunt aque descendentes in loco uno, et ad instar montis intumescentes apparebant procul ab urbe, quae vocatur Adom, usque ad locum Sarthan; quae autem inferiores erant, in mare solitudinis (quod nunc vocatur mortuum) descenderunt, usquequo omnino deficerent.

17. Populus autem incedebat contra Jericho; et

wyższać przede wszytkim Izraelem: aby wiedzieli, iż iakom był z Moyżeszem, takem iest y z tobą.

8. A ty roskaż kapłanom, którzy niosą skrzynię przymierza, a rzecz im: Gdy wnidźiećie w część wody Jordanu, stańćie w niey.

9. Y rzekł Jozue do synow Izraelowych: Przystąpćie sam, a słuchayćie słowa Pana Boga waszego.

10. Y zaś: Po tym, pry, poznaćie że Pan Bóg żywiący iest w pośrzodku was, y wytraći przed oczyma waszémi Chananeyczyka, y Heteyczyka, Heweyczyka, y Pherezeyczyka, Gergezeyczyka też y Jebuzeyczyka, y Amorreyczyka.

11. Oto skrzynia przymierza Pana wszéy źiemie póydźie przed wami przez Jordan.

12. Nagotuyćież dwanaśćie mężów z pokolenia Izraelowego: po iednemu z każdego pokolenia.

13. A gdy położą stopy nog swoich kapłani, którzy niosą skrzynię Pana Boga wszéy źiemie w wodźie Jordanowéy: wody które są poniżéy, zbieżą y opadną: a które powysz idą, w iedném kupie się zastanowią.

14. Wyszedł tedy lud z namiotów swych, aby przeszedł Jordan: a kapłani którzy nieśli skrzynię przymierza, szli przed nim.

15. A gdy oni weszli w Jordan, a nogi ich w części wody omoczone były (a Jordan brzegi łoża swego czasu żniwa był napełnił)

16. stanęły wody zciekaiące, na iednym mieyscu, y iako góra podnosząc się widźiane były daleko, od miasta które zową Adom, aż do mieysca Sarthan: a które były niższe, do morza pustynie (które teraz martwym zową) spłynęły, aż do szczętu ustały.

17. A lud szedł na przeciwko Jerichowi: a ka-

---

8. *Gdy wnijdziecie w część wody Jordanu, stańcie w niéj.* Przez część, rozumie środek, albo samo koryto rzeki. Patrz r. 4, 10.

9. *Przystąpcie sam* (tu). Zdaje się, że wtenczas Jozue znajdował się pośród obozu; i tam zwołał gromadę.

10. *Pan Bóg żywiący.* Życie najlepiéj się uwydatnia z ruchu i czynności. Dla tego więc Bóg nazywa się żyjącym, że działaniem swojem wszystko urządza i wszystkiemu rozkazuje, a szczególnie że czcicieli swoich zaopatruje potrzeby i pomoc im udziela. *Jest w pośrodku was.* Jest z wami jako wasz pomocnik.— *Chananejczyka.* Oznacza siedm narodów, pochodzących od Chanaana syna Chamowego, które cały ten kraj od Jordanu aż do morza Śródziemnego zamieszkiwały.

12. *Nagotujcież dwanaście mężów.* Ci dwunastu są tymi samymi, którzy, jak widać z następnego rozdziału, na to byli wybranymi, żeby oczyścili koryto Jordanu z kamieni. Inni zasadnie twierdzą, że byli wybranyni, żeby towarzyszyli kapłanom niosącym skrzynię przymierza. Tak sądzą: Cajetanus i Magalian.

13. *Kapłani.* Kapłanów, ponieważ oni z innego pokolenia oprócz Aaronowego być nie mogli, wtenczas było około dwudziestu czterech, tak mniema Serarius. Dwuch wystarczało do niesienia skrzyni przymierza, i prawdopodobnie, że w przejściu Jordanu byli Eleazar z Itamarem, synowie Aarona, albo że Eleazar ze swoim synem Fineesem. Inni mniemają, że do niesienia skrzyni przymierza, potrzeba było czterech.

15. *Czasu żniwa.* Rozumie się żniwo pszenicy albo jęczmienia, które nieprzypada jak u nas w miesiącu Sierpniu, lecz przy końcu Kwietnia, albo na początku Maja. Patrz Plin. księgę 18, rozd. 18 opisujące Egipt.—*A Jordan brzegi łoża swego... napełnił.* Przyczyna wezbrania Jordanu jest ta, że czasu żniwa topnieją śniegi na Libanie, skąd Jordan wypływa.

16. *Widziane były daleko.* Wody rozciągały się od miejsca przejścia aż do Adom, a wezbranie z daleka wyglądało jakby góra, dla tegoż z daleka mogło być widzianem. Albo takie znaczenie: wody tak wezbrały, iż z miasta Adom i Sartan fale mogły być widziane.— *Od miasta, które zowią Adom.* Temu miastu naznacza Adrichomius miejsce w pokoleniu Rubena, blisko wschodniego brzegu Jordanu, nieco daléj od ujścia potoku Karit do Jordanu. Masius twierdzi, że była blisko jeziora Tyberyadzkiego.— *Sartan.* Adrichomius mieści pomiędzy miastem wyżéj wspomnionem i Bethabarą; Masiusz daleko wyżéj na północ. — *Do morza pustyni.* Po hebrajsku morze Soli; nazywa się morzem Martwem: dla tego, że woda w niem twarda i nieruchoma, że w niem się nie utrzymują ani ryby ani ślimaki, nawet ani robaki, ani węże, jak podaje Ś. Hieronim w rozd. 49 Ezechiela. W księdze Num. 34, 3, nazywa się *morzem najsłońszém.* Nasz tłómacz właściwie tu nazywa *morzem Pustyni*, gdyż ziemia dokoła jest jałową, przykréj woni i bagnista, a więc pusta i próżna.

17. *Na suchéj ziemi.* Albo że koryto Jordanu było piaszczyste i żwirowate, dla tego zaraz po zniknieniu wody było suchem, albo stało się cudem, że wnet wyschło, utworzyło drogę dla Izraelitów bez zamoczenia nóg.— *Przepasani.* Przygotowani, usposobieni.—*A wszystek lud*

sacerdotes, qui portabant arcam foederis Domini, stabant super siccam humum in medio Jordanis accincti, omnisque populus per arentem alveum transibat.

płani którzy nieśli skrzynię przymierza Pańskiego, stali na suchey ziemi w pośrzod Jordanu przepasani, aż wszytek lud przez suche łoże przechodził.

CAPUT IV.

ROZDZIAŁ 4.

O zabraniu dwónastu kamieni z koryta Jordanowego, i położeniu tyluż w korycie, na pamiątkę potomności.

1. Quibus transgressis, dixit Dominus ad Josue:
2. Elige duodecim viros singulos per singulas tribus,
3. et praecipe eis, ut tollant de medio Jordanis alveo, ubi steterunt pedes sacerdotum, duodecim durissimos lapides, quos ponetis in loco castorum, ubi fixeritis hac nocte tentoria.
4. Vocavitque Josue duodecim viros, quos elegerat de filiis Israel, singulos de singulis tribubus,
5. et ait ad eos: Ite ante arcam Domini Dei vestri ad Jordanis medium, et portate inde singuli singulos lapides in humeris vestris, juxta numerum filiorum Israel,
6. ut sit signum inter vos: et quando interrogaverint vos filii vestri cras, dicentes: Quid sibi volunt isti lapides?
7. respondebitis eis: Defecerunt aquae Jordanis ante arcam foederis Domini, cum transiret eum: idcirco positi sunt lapides isti in monumentum filiorum Israel usque in aeternum.
8. Fecerunt ergo filii Israel, sicut praecepit eis Josue, portantes de medio Jordanis alveo duodecim lapides, ut Dominus ei imperarat, juxta numerum filiorum Israel, usque ad locum, in quo castrametati sunt, ibique posuerunt eos.
9. Alios quoque duodecim lapides posuit Josue in medio Jordanis alveo, ubi steterunt sacerdotes, qui portabant arcam foederis; et sunt ibi usque in praesentem diem.
10. Sacerdotes autem, qui portabant arcam, stabant in Jordanis medio, donec omnia complerentur, quae Josue, ut loqueretur ad populum praeceperat Dominus; et dixerat ei Moyses. Festinavitque populus, et transiit.

1. Którzy gdy przeszli, rzekł Pan do Jozuego:
2. Obierz dwunaście mężow, po iednemu z każdego pokolenia:
3. a roskaż im, aby wzięli z pośrzodku łoża Jordanu, gdźie stały nogi kapłanow, dwanaście natwardszych kamieni, które położycie na mieyscu obozu, gdźie rozbiiecie namioty tey nocy.
4. Y wezwał Jozue dwunaście mężow, które wybrał z synow Izraelowych po iednemu z każdego pokolenia,
5. y rzekł do nich: Idźcie przed skrzynię Pana Boga waszego do pośrzodku Jordana, a wynieśćie ztamtąd każdy po iednym kamieniu na ramionach waszych, według liczby synow Izraelowych:
6. aby był znak w posrzod was: a gdy was będą pytać synowie waszy iutro, mowiąc: Co znaczy kamienie?
7. odpowiećie im: Ustały wody Jordanowe przed skrzynią przymierza Pańskiego, gdy szła przezeń: y dla tego położono te kamienie na pamiątkę synow Izraelowych, aż na wieki.
8. Uczynili tedy synowie Izraelowi tak iako im roskazał Jozue, niosąc z pośrzodku Jordanowego łoża dwanaśćie kamieni, iako mu był Pan roskazał, według liczby synow Izraelowych, aż na mieysce, na ktorym się obozem położyli, y tam ie pokładli.
9. Drugie też dwanaśćie kamieni położył Jozue na śrzod łoża Jordanu, kędy stali kapłani ktorzy nieśli skrzynię przymierza: y są tam aż do terazniejszego dnia.
10. A kapłani którzy nieśli skrzynię, stali w pośrzod Jordanu, aż się wypełniło wszytko, co Jozuemu żeby mowił do ludu, przykazał był Pan, y powiedźiał mu Moyżesz. Y śpieszył się lud, y przeszedł.

---

przez suche łoże przechodził. Wielkiej części dnia użyto do przejścia, gdyż bardzo była wielka liczba Izraelitów i prozelitów, i dwadzieścia cztery kamienie, jedne wziąć a drugie położyć w korycie rzeki potrzeba było. Serariusz mniema, że w ciągu jednéj lub dwuch godzin popołudniowych przejście się odbyło.

R. 4.—2. *Po jednemu z każdego pokolenia.* Jeden nawet był wybranym z pokolenia Lewi i podobnież jeden z pokolenia Józefa, które rozdzielono na dwa pokolenia Manassesa i Efraima, i tak liczby dwunastu nie przewyższyło.

3. *Najtwardszych kamieni.* Rabini błędnie tłumaczą przez wyraz: największych. Pewną jest rzeczą, że wielkość ich była taką, żeby pojedyńczy człowiek mógł zanieść ztąd aż do Galgala. Najtwardsze dla tego wybrano, żeby mogły przetrwać na pamięć potomności i dla tego szukano takich, które nie łatwo czas mógł zniszczyć.

6. *Znak.* Wypadku na tém miejscu zdarzonego.— *Jutro.* W przyszłości.

9. *Dwanaście kamieni położył Jozue na śród łoża Jordanu.* Nie spojone, ani na podobieństwo ołtarza, lecz każdy oddzielnie, podobnie jak Mojżesz uczynił. Exod. 24, 4, tak bowiem widoczniejszem było rozróżnienie dwunastu pokoleń.— *Aż do teraźniejszego dnia.* Z tego miejsca niektórzy sądzą, że nie Jozue napisał tę księgę; lecz żeby dało się powiedzieć *aż do teraźniejszego dnia*, dość iżby w pewnéj przerwie czasu po ułożeniu kamieni, Jozue historję swoję pisał.

10. *Stali w pośród Jordanu.* Podobna do prawdy, że stali zwróceni ku południowi, to jest: ku niższemu ujściu wód; takim bowiem sposobem twarze zwracali ku przechodzącemu narodowi, i obecnością swoją dodawali odwagi, oraz wody po za sobą piętrzące się uważali za nic, jako ubezpieczeni obecnością Pańską.— *I powiedział mu Mojżesz.* Tym samym sposobem, i z taką ochotą i posłuszeństwem, jakie mu zawsze Mojżesz nakazywał był i zalecał.

11. Cumque transissent omnes, transivit et arca Domini, sacerdotesque pergebant ante populum.

12. Filii quoque Ruben, et Gad, et dimidia tribus Manasse, armati praecedebant filios Israel, sicut eis praeceperat Moyses; (*Num. 32, 28.*)

13. et quadraginta pugnatorum millia per turmas et cuneos incedebant per plana atque campestria urbis Jericho.

14. In die illo magnificavit Dominus Josue coram omni Israel, ut timerent eum, sicut timuerant Moysen, dum adviveret.

15. Dixitque ad eum:

16. Praecipe sacerdotibus, qui portant arcam foederis, ut ascendant de Jordane.

17. Qui praecepit eis, dicens: Ascendite de Jordane.

18. Cumque ascendissent portantes arcam foederis Domini, et siccam humum calcare coepissent, reversae sunt aquae in alveum suum, et fluebant, sicut ante consueverant.

19. Populus autem ascendit de Jordane, decimo die mensis primi, et castrametati sunt in Galgalis contra orientalem plagam urbis Jericho.

20. Duodecim quoque lapides, quos de Jordanis alveo sumserant, posuit Josue in Galgalis,

21. et dixit ad filios Israel: Quando interrogaverint filii vestri cras patres suos, et dixerint eis: Quid sibi volunt lapides isti?

22. docebitis eos, atque dicetis: Per arentem alveum transivit Israel Jordanem istum,

23. siccante Domino Deo vestro aquas ejus in conspectu vestro, donec transiretis:

24. sicut fecerat prius in Mari rubro, quod siccavit, donec transiremus, (*Exod. 14, 21.*)

25. ut discant omnes terrarum populi fortissimam Domini manum, ut et vos timeatis Dominum Deum vestrum omni tempore.

11. A gdy wszyscy przeszli, przeszła y skrzynia Pańska, y kapłani szli przed ludem.

12. Synowie też Ruben, y Gad, y pół pokolenia Manasse, szli zbroyno przed synami Izraelowymi, iako im był Moyżesz przykazał:

13. y czterdzieści tysięcy ludzi walecznych, ufcami, y klinami szli po równinach y polach miasta Jericha.

14. Onego dnia uwielbił Pan Jozuego przedewszytkim Izraelem, aby się go bali, iako się bali Moyżesza poki żył.

15. Y rzekł do niego:

16. Przykaż kapłanom, którzy niosą skrzynię przymierza, aby wystąpili z Jordanu.

17. Ktory przykazał im, mówiąc: Wystąpcie z Jordanu.

18. A gdy wystąpili niosąc skrzynię przymierza Pańskiego, y suchą ziemię deptać poczęli, wróciły się wody Jordanu do łoża swego, y płynęły iako przed tym zwykły były.

19. A lud wyszedł z Jordanu dziesiątego dnia miesiąca pierwszego, y położyli się obozem w Galgalach na wschodnią stronę miasta Jericha.

20. Dwanaście też kamieni, które z Jordanowego łoża wzięli byli, postawił Jozue w Galgalach,

21. y rzekł do synów Izraelowych: Kiedy spytaią synowie waszy iutro oyców swych, y rzeką im: Co znaczy to kamienie?

22. nauczycie ich, y rzeczecie: Przez suche łoże przeszedł Izrael Jordan ten:

23. gdy osuszył Pan Bóg wasz wody iego przed oczyma waszemi ażeście przeszli:

24. iako był pierwey uczynił na czerwonym morzu, które osuszył ażeśmy przeszli:

25. aby poznały wszytkie narody ziemskie, przemocną rękę Pańską, ażebyście się y wy bali Pana Boga waszego po wszytek czas.

CAPUT V.

O trwodze Chananejczyków, obrzezaniu Izraelitów, obchodzie Paschy, ustaniu manny, i ukazaniu się Jozuemu Anioła.

ROZDZIAŁ 5.

1. Postquam ergo audierunt omnes reges Amorrhaeorum, qui habitabant trans Jordanem ad occidentalem plagam et cuncti reges Chanaan, qui

1. Gdy tedy usłyszeli wszyscy królowie Amorreyczyków, którzy mieszkali za Jordanem ku zachodu słońca, y wszyscy królowie Chanaan, którzy

11. *Przed ludem.* Albo w obec ludu, przed narodem; albo, przed tłumem ludu, podług wyżéj przepisanego sposobu, to jest: żeby w odległości dwuch tysięcy łokci, szli za skrzynią przymierza. Albo oznacza: po przejściu Jordanu skrzynia przymierza i kapłani byli w pierwszym szeregu, nie zaś w środku, jak na pustyni.

12. *Jako im był Mojżesz przykazał.* Num. r. 32, 29.

13. *Czterdzieście tysięcy ludzi walecznych.* Z pokoleń: Rubena, Gad i Manassesa; pokolenia te jednak daleko więcéj liczyły zdolnych do wojny, jak się pokazuje z rozd. 26 Num.

19. *A lud wyszedł z Jordanu.* Wychodzącym z Jordanu nie stanęli na zawadzie nieprzyjaciele, gdyż, jak powiedziała Rahab, w rozd. 2, w. 9: *zemdleli wszyscy obywatele ziemi.* Patrz co tam powiedziano. Podobno do prawdy, że przy wejściu do ziemi obecanéj, witali ją Izraelici i okazywali znaki radości. Jeżeli wchodzącym do domu Chrystus zaleca żeby go powitać, Mat. 10, 12 mówiąc: *pokój temu domowi;* czemużby ziemi świętéj, przyszłéj ojczyzny powitać nie mieli, a oddawszy pokłon Bogu, mogliż nie błagać o przyszłe powodzenie, i nie dziękować za dobrodziejstwa? — *I położyli się obozem w Galgalach.* To miejsce wybrał Jozue do rozbicia obozu, albo z woli Bożéj, albo że chociaż tego dnia daléj pójść można było, rostropność jednak wojenna doradzała iść pomału, żeby nie zostawić za sobą nieprzyjaciela. I z innego względu miejsce było dogodnem, bo wodę miało blisko, i lasy, z których drew nie brakowało.

20. *Postawił Jozue w Galgalach.* Nie daleko od przybytku, pod otwartém niebem, żeby od wszystkich mogły być widzianemi: oddzielnie także położono kamienie, nie na kupę ani na podobieństwo ołtarza. Patrz co się powiedziało w wierszu 9.

23. *Przemocną ręką Pańską.* Potęgą.

propinqua possidebant magni maris loca, quod siccasset Dominus fluenta Jordanis coram filiis Israel, donec transirent, dissolutum est cor eorum, et non remansit in eis spiritus, timentium introitum filiorum Israel.

2. Eo tempore ait Dominus ad Josue: Fac tibi cultros lapideos, et circumcide secundo filios Israel.

3. Fecit, quod jusserat Dominus, et circumcidit filios Israel in Colle praeputiorum.

4. Haec autem causa est secundae circumcisionis: Omnis populus, qui egressus est de Aegypto generis masculini, universi bellatores viri, mortui sunt in deserto per longissimos viae circuitus,

5. qui omnes circumcisi erant. Populus autem, qui natus est in deserto,

6. per quadraginta annos itineris latissimae solitudinis incircumcisus fuit; donec consumerentur, qui non audierant vocem Domini, et quibus ante juraverat, ut non ostenderet eis terram lacte et melle manantem.

7. Horum filii in locum successerunt patrum, et circumcisi sunt a Josue; quia sicut nati fuerant, in praeputio erant, nec eos in via aliquis circumciderat.

8. Postquam autem omnes circumcisi sunt, manserunt in eodem castorum loco, donec sanarentur.

9. Dixitque Dominus ad Josue: Hodie abstuli opprobrium Aegypti a vobis. Vocatumque est nomen loci illius Galgala usque in praesentem diem.

10. Manseruntque filii Israel in Galgalis, et fecerunt Phase, quartadecima die mensis ad vesperum, in campestribus Jericho;

11. et comederunt de frugibus terrae die altero, azymos panes, et polentam ejusdem anni.

dźierżeli bliskie wielkiego morza mieysca, że wysuszył Pan wody Jordanowe przed synmi Izraelowymi, aż przeszli: upadło serce ich, y niezostał w nich duch, boiących się weszćia synów Izraelowych.

2. Tego czasu rzekł Pan do Jozuego: Uczyń sobie noże kamienne a obrzezeż powtóre syny Izraelowe.

3. Uczynił co Pan kazał, y obrzezał syny Izraelowe na pagórku odrzezków.

4. A ta iest przyczyna wtórego obrzezania: Wszytek lud ktory wyszedł z Egyptu płći męzkiey, wszyscy woienni mężowie pomarli na puszczy, przez barzo wielkie krążenie drogi,

5. którzy wszyscy byli obrzezani. A lud który się urodźił na puszczy,

6. przez cztérdźieśći lat drogi barzo szérokiey pustynie, był nieobrzezany: aż wymarli ći, którzy niesłuchali głosu Pańskiego, y którym przedtym przyśiągł był, żeby im nieukazał źiemię mlékiem y miodem płynącą.

7. Tych synowie nastąpili na mieysce oyców, y od Jozuego obrzezani są: ponieważ iako się urodźili, w nieodrzezku byli, ani ich żaden na drodze był obrzezał.

8. A gdy byli wszyscy obrzezani, mieszkali na tymże mieyscu obozu, aż się wygoili.

9. Y rzekł Pan do Jozuego: Dźiśia zdiąłem z was żelżywość Egyptską. Y nazwano imię onego mieysca Galgala, aż do dnia teraznieyszego,

10. y mieszkali synowie Izraelowi w Galgalach, y czynili Phase cztérnastego dnia miesiąca ku wieczoru na polach Jerycho:

11. y iedli zboże źiemie drugiego dnia, przaśny chléb y praźmo tegóż roku.

R. 5.— 2. *Uczyń sobie noże kamienne.* Teraz obrzezanie odbyło się za pomocą nożów kamiennych, jak okazuje się z tekstu; w innych razach mogłoby się dokonać przez użycie żelaznych lub stalowych. Patrz Gen. 17, 12.— *A obrzezesz.* Nie sam obrzezuje, bo któżby wystarczył dla takiego mnóstwa, ani też była potrzeba używać do tego kapłanów i lewitów. Obrzezywali więc wszyscy, którzy przedtem byli obrzezanymi w Egipcie, a podobna do prawdy, że sam Jozue obrzezał niektórych, oraz Eleazar, a mianowicie domowników, jako uczynił Abraham, Genes. 17, 23, który obrzezał *Izmaela syna swego i wszystkie sługi urodzone w domu jego.* —*A obrzeżesz powtóre syny Izraelowe.* Takie znaczenie: odnów zwyczaj obrzezania, przez długi czas na puszczy zaniedbany. Dla tego zaś nakazano to obrzezanie, bo Bóg chciał, aby i inne prawa obrzędowe zaczęto wykonywać, które mogły być zachowywane jedynie tylko przez obrzezanych; ani przystało Izraelitom bez obrzezania mieszkać pośród narodu Chananejczyków, również nieobrzezanych; dla tego bowiem ustanowione było obrzezanie, żeby się Żydzi od pogan różnili. Patrz Gen. 17, 12.

3. *Na pagórku odrzezków.* Na miejscu w przyszłości tak nazwanem z powodu takowego obrzezania, albo, co prawdziwiéj, dla tego, że tam złożone i zagrzebane zostały odrzezki.

5. *A lud... był nie obrzezany.* Nie obrzezywano na puszczy dla tego, żeby dzieciom nowoobrzezanym ruch nie stał się przyczyną śmierci: być albowiem mogło że obłok niespodzianie się z miejsca poruszy, a więc i lud musiał zmieniać stanowisko.

6. *Aż wymarli.* Ta była przyczyna zaniechania obrzezania; że Bóg trzymał lud na puszczy, aż wymrą wszyscy, którzy nie słuchali głosu jego i t. d.; przyczyna oznaczona w wierszu 5.

7. *Nastąpili na miejsce ojców.* Otrzymali spełnienie obietnic, od których ojcowie odpadli.

9. *Zelżywość.* Odrzezek; zelżywością było u Hebreów, jeśli kto nie był obrzezanym, albo go nieobrzezanym nazywano. Albo zelżywością to było, że mówili, iż Bóg wyprowadziwszy z Egiptu nie mógł wprowadzić do ziemi obiecanéj. Do tego się ściąga Exod. 32, 12: *chytrze je wywiódł, aby je pobił na górach, i wygładził z ziemi;* a może dla tego zelżywością Egipską nazwano, że Egipcianie którzy byli z Żydami, znużeni długą podróżą na puszczy, czy to skrycie, czy też głośno żydom to wyrzucali.— *Galgala.* Pochodzi od *Galal,* co oznacza *oddalić;* tak iż Galgal jest mejscem oddalenia, rozumie się odrzezków, albo zelżywości Egipskiéj, podług wykładu przytoczonego.

10. *Czynili Phase.* To jest uroczystość Paschy, która od czasu ustanowienia, trzeci raz obchodzoną była. Raz pierwszy bowiem w Egipcie, Exod. 12; drugi raz na puszczy Sinai, w drugim roku po wyjściu z Egiptu. Num. 9, 2 i dalszych; w następnych zaś latach podróżowania na puszczy była przerwaną.

11. *Praźmo.* Mąkę czyli słod, z kłosów w tym roku zebranych.

12. Defecitque manna, postquam comederunt de frugibus terrae, nec usi sunt ultra cibo illo filii Israel, sed comederunt de frugibus praesentis anni terrae Chanaan.

13. Cum autem esset Josue in agro urbis Jericho, levavit oculos, et vidit virum stantem contra se, evaginatum tenentem gladium, perrexitque ad eum, et ait: Noster es, an adversariorum?

14. Qui respondit: Nequaquam, sed sum princeps exercitus Domini, et nunc venio.

15. Cecidit Josue pronus in terram. Et adorans ait: Quid Dominus meus loquitur ad servum suum? * *(Exod. 3, 5. Act. 7, 33.)*

16. Solve, inquit, calceamentum tuum de pedibus tuis: locus enim, in quo stas, sanctus est. Fecitque Josue, ut sibi fuerat imperatum. *

12. Y przestała Manna, skoro poczęli ieść zboże ziemie, ani używali więcey synowie Izraelowi onego pokarmu, ale iedli ze zboża ziemie Chananeyskiey roku tego.

13. A gdy Jozue był na polu Miasta Jerycha, podniósł oczy, y uyźrzał męża stoiącego przeciwko iemu, dzierżącego dobyty miecz, y szedł do niego, y rzekł: Nasześ, czyli nieprzyiaćielski?

14. A on odpowiedźiał: Nie: alem iest Hetman woyska Pańskiego, y terazem przyszedł.

15. Upadł Jozue twarzą na ziemię, y pokłoniwszy się rzekł: Co Pan móy mówi do sługi swego?

16. A on: Zzuy, pry, obuwie twoie z nóg twoich: bo mieysce, na którym stoisz, święte iest. Y uczynił Jozue iako mu było roskazano.

Wykład X. J. Wuka. — Roz. 5. w. 15. *Upadł Jozue twarzą na ziemię.* Tu obacz iż oprócz pokłonu własnego Bogu, jest też pokłon mniejszy którym powinniśmy czcić rzeczy święte, i Anioły i ludzie święte. Ale przecię większy jest niż ten pokłon którym czciemy persony świetckie. Boć tu Jozue wiedział, iż ten komu się kłaniał, nie był Bogiem, ponieważ Anioł nazwał się sługą bożym, i uczynił to Jozue nie dla świetckiego obyczaju ale z nabożeństwa, bo nie pierwej mu się pokłonił, aż go poznał być Aniołem posłem Bożym. A iż nie źle to uczynił Jozue, ani w tem pobłądził, potem znać, że mu Anioł nie tylko nie zakazał siebie czcić, ale jeszcze kazał większą uczciwość sobie wyrządzać, mówiąc: zzuj obuwie twoje z nóg twoich, bo miejsce na którem stoisz święte jest. A ono miejsce nie dla czego inszego świętem było, tylko dla obecności Anielskiej: boć na ten czas Jozue nie był na miejscu poświęconem, ale na polach Jerychowych.

CAPUT VI.

O zdobyciu miasta Jerycha, ocaleniu Rachab, i przeklęctwie rzuconem na miasto Jerycho.

1. Jericho autem clausa erat atque munita, timore filiorum Israel, et nullus egredi audebat aut ingredi.

2. Dixitque Dominus ad Josue: Ecce dedi in manu tua Jericho, et regem ejus, omnesque fortes viros.

3. Circuite urbem cuncti bellatores semel per diem: sic facietis sex diebus.

4. Septimo autem die sacerdotes tollant septem buccinas, quarum usus est in jubilaeo, et praecedant arcam foederis: septiesque circuibitis civitatem, et sacerdotes clangent buccinis.

ROZDZIAŁ 6.

1. A Jerycho zamknione było, y opatrzone dla boiaźni synów Izraelowych, y żaden wyniśdź nieśmiał abo wniśdź.

2. Y rzekł Pan do Jozuego: Otom dał w ręce twe Jericho, y króla iego, y wszytkie męże mocne.

3. Obchodźćie miasto wszyscy mężowie waleczni raz na dźień: a tak czynić będźiećie przez sześć dni.

4. A śiódmego dnia kapłani niechay wezmą śiedm trąb, których używaią w Jubileusz, a niech idą przed skrzynią przymierza, y śiedm kroć obeydźiećie miasto, a kapłani będą trąbić w trąby.

12. *I przestała manna.* Deszczów spuszczający mannę padać przestał, gdyż już z ziarna mieli podostatek żywności.

13. *Ujrzał męża stojącego.* Anioła, którego niektórzy Gabryelem nazywać chcą, wielu mniemają, że S. Michał się ukazał, który u Daniela rozd. 10, 13, nazwany jest książęciem zastępów Bożych.— *Dzierżącego dobyty miecz.* Gdyż przybył jako zwiastun Boży o mającéj się rozpocząć wojnie z Chananejczykami, oraz pomocnik walki.— *Naszyś, czyli nieprzyjacielski?* T. j. czyś Żyd, czy Chananejczyk?

14. *Teraz przyszedłem.* Ażebym nowym i osobliwszym sposobem wesprzeć ciebie i twoich, jakom pomagał na puszczy i w przejściu Jordanu.

15. *Upadł Jozue.* Uchylił się ku ziemi, ażeby oddać cześć aniołowi. P. W.— *Mówi.* Chce mówić, rozkazać.

16. *Zzuj, pry, obuwie.* Dla uszanowania, i osoby z którą rozmawiasz, i miejsca,

R. 6.— 1. *A Jerycho zamknione było i opatrzone.* W Chaldejskim: *Jerycho miało bramy żelazne zamknięte i aparte było mosiężnemi drągami.— I żaden wynijść nieśmiał ani wnijść.* Co oznacza nie samo bram zamknięcie, lecz i postawienie strażników.

2. *I rzekł Pan do Jozuego.* Anioł co się mu był ukazał, r. 5, 13.

4. *Kapłani niechaj wezmą siedm trąb.* Te siedm trąb były z tego rodzaju, których używali kapłani dla obwieszczenia roku Jubileuszowego, Lewit. 25, 9; gdyż tu się nazywają po hebrajsku *jobelim;* a LXX nazywają trąbami świętemi, dla tego, że na nich grali kapłani w czasie świąt jubileuszu: materjałem ich były rogi baranie.— *Niech idą przed skrzynią przymierza.* Cić sami kapłani, którzy w czasie przejścia przez Jordan skrzynię przymierza nieśli, zdaje się, że i teraz skrzynię nieśli około Jerycho, i niemasz przyczyny, dla czegoby ich było mniéj lub więcéj, albo że inni byli. Byli więc Eleazar i Ithamar, albo zamiast tego ostatniego, Phinees.—*I siedm kroć.* Zdaje się, że siódme obejście uważało się za dokonane, gdy kapłani, skrzynia i Jozue, wódz narodu, siódmy raz przybyli na miejsce z którego się rospoczął pochód; bo ci byli najprzedniejszym przedmiotem okazałości.— *Kapłani trąbić będą w trąby.* Chciał Pan żeby trąbiono: 1) Dla okazania, że wojna ta nie przyniesie ża-

5. Cumque insonuerit vox tubae longior atque concisior, et in auribus vestris increpuerit, conclamabit omnis populus vociferatione maxima, et muri funditus corruent civitatis, ingredienturque singuli per locum, contra quem steterint.

6. Vocavit ergo Josue, filius Nun, sacerdotes, et dixit ad eos: Tollite arcam foederis, et septem, alii sacerdotes tollant septem jubilaeorum buccinas, et incedant ante arcam Domini.

7. Ad populum quoque ait: Ite, et circuite civitatem, armati, praecedentes arcam Domini.

8. Cumque Josue verba finisset, et septem sacerdotes septem buccinis clangerent ante arcam foederis Domini,

9. omnisque praecederet armatus exercitus, reliquum vulgus arcam sequebatur, ac buccinis omnia concrepabant.

10. Praeceperat autem Josue populo, dicens: Non clamabitis, nec audietur vox vestra, neque ullus sermo ex ore vestro egredietur, donec veniat dies, in quo dicam vobis: Clamate, et vociferamini.

11. Circuivit ergo arca Domini civitatem semel per diem, et reversa in castra mansit ibi.

12. Igitur, Josue de nocte consurgente, tulerunt sacerdotes arcam Domini,

13. et septem ex eis septem buccinas, quarum in jubilaeo usus est; praecedebantque arcam Domini ambulantes atque clangentes; et armatus populus ibat ante eos, vulgus autem reliquum sequebatur arcam, et buccinis personabat.

14. Circuieruntque civitatem secundo die semel, et reversi sunt in castra. Sic fecerunt sex diebus.

15. Die autem septimo, diluculo consurgentes, circuierunt urbem, sicut dispositum erat, septies.

16. Cumque septimo circuitu clangerent buccinis sacerdotes, dixit Josue ad omnem Israel: Vociferamini, tradidit enim vobis Dominus civitatem:

17. sitque civitas haec anathema, et omnia, quae in ea sunt, Domino: sola Rahab meretrix vivat cum universis, qui cum ea in domo sunt: abscondit enim nuntios quos direximus. (*Supr. 2, 4.*)

18. Vos autem cavete, ne de his, quae praecepta sunt, quippiam contingatis, et sitis praevaricationis rei, et omnia castra Israel sub peccato sint atque turbentur.

19. Quidquid autem auri et argenti fuerit, et

5. A gdy zabrzmi głos trąby dłuższy y drobnieyszy, y w uszach się waszych rozlegać będzie, krzyknie wszytek lud okrzykiem wielkim, a upadną z gruntu mury mieyskie, y wnidźie każdy w miasto tym mieyscem, przeciw któremu stał.

6. Wezwał tedy Jozue syn Nun kapłanów, y rzekł do nich: Weźmićie skrzynię przymierza, a śiedm innych kapłanów niechay wezmą śiedm trąb Jubileuszów, a niech idą przed skrzynią Pańską.

7. Do ludu też rzekł: Idźćie, a obeydźćie miasto, idąc zbroyni przed skrzynią Pańską.

8. A gdy słowa skończył Jozue, y śiedm kapłanów śiedmią trąb trąbili przed skrzynią przymierza Pańskiego,

9. a wszytko woysko zbroyne szło wprzód, ostatek ludu pospolitego szło za skrzynią, a trąbienie się po wszech mieyscach rozlegało.

10. A przykazał był Jozue ludowi, mówiąc: Niebędźiećie wołać, ani usłyszan będźie głos wasz, ani żadna mowa z ust waszych nie wynidźie, aż przydźie dźień którego wam rzekę: Wołayćie, a krzyczćie.

11. Obchodźiła tedy skrzynia Pańska miasto raz na dźień, a wróćiwszy się do obozu, została tam.

12. Gdy tedy Jozue wstał w nocy, wźięli kapłani skrzynię Pańską,

13. y śiedm z nich śiedm trąb, których w Jubileuszu używaią, y szli przed skrzynią Pańską chodząc y trąbiąc, a lud zbroyny szedł przed nimi, a ostatek ludu pospolitego szło za skrzynią, a trąby się rozlegały.

14. Y obeszli wtórego dnia miasto ieden raz, y wróćili się do obozu. Tak czynili przez sześć dni.

15. A dnia śiódmego wstawszy rano, obeszli miasto iako sporządzono było, śiedm kroć.

16. A gdy za śiódmym obeszćiem trąbili kapłani w trąby, rzekł Jozue do wszytkiego Izraela: Krzyczćie, bo wam Pan dał miasto:

17. y niech to miasto będźie Anathema y wszytko co w nim iest Panu: sama Rahab nierządnica, niech zostanie żywa, ze wszytkimi którzy są z nią w domu: abowiem zataiła posły któreśmy byli posłali.

18. A wy się ostrzegayćie abyśćie z tych rzeczy, o których roskazano niczego nie tykali, y bylibyśćie winni przestępstwa, a wszytek obóz Izraelski byłby pod grzéchem y zamieszany.

19. A cokolwiek będźie złota y śrébra y naczynia

---

dnego smutku Izraelitom, a radości wiele. 2) Chce żeby trąbiono jak w jubileusz, ponieważ jak wtenczas wszyscy powracali do swéj własności, tak teraz żydzi do ziemi obiecanéj.

5. *Drobniejszy.* Dźwięk drobny jest, gdy go przedziela mała przerwa i często się powtarza.

6. *Krzyknie wszystek lud.* Dla przerażenia nieprzyjaciela, dla zachęty żydów, wezwania pomocy Bożéj, oraz na znak radości.— *Okrzykiem wielkim.* Słowo hebrajskie oznacza okrzyk uroczysty.

9. *Ostatek ludu pospolitego szło za skrzynią.* Mężowie, niewiasty, młodzież, starcy i prozelici Egipscy z gromadą zmieszani.

12. *Wstał w nocy.* Bardzo rano.

15. *Obeszli miasto.... siedm kroć.* Obchodzeń na ogół było trzynaście, nie zaś czternaście, jak niektórzy sądzą rabini.

17. *I niech to miasto będzie anathema.* Co się tu mówi o wyklęciu miasta i ocaleniu Rahab, zdaje się, że wprzódy zostało objawioném ludowi, teraz zaś tylko przypomniano. Rozkazano żeby miasto było *anathema*, to jest do szczętu zniszczone. *Panu.* Ku czci Pana: jakby powiedzieć: *poświęca się Panu.* W Chald. *przed Panem.*

18. *Ostrzegajcie, ażeby.... niczego nie tykać.* Wszystko bowiem miało być wywróconem, domy spalonemi, ludzie wszelkiego wieku i płci pobici; domowi jedynie Rahab miało być przepuszczono: metale zaś i wyroby metalowe ocalono i wniesiono do skarbcu Pańskiego.— *Obóz Izraelski byłby pod grzechem.* Ponosiłby karę grzechu.

vasorum aeneorum ac ferri, Domino consecretur, repositum in thesauris ejus. (*Lev. 27, 28.*)

20. Igitur omni populo vociferante, et clangentibus tubis, postquam in aures multitudinis vox sonitusque increpuit, muri illico corruerunt; et ascendit unusquisque per locum, qui contra se erat; ceperuntque civitatem, (*Hebr. 11, 30.*)

21. et interfecerunt omnia, quae erant in ea, a viro usque ad mulierem, ab infante usque ad senem. Boves quoque et oves et asinos in ore gladii percusserunt.

22. Duobus autem viris, qui exploratores missi fuerant, dixit Josue: Ingredimini domum mulieris meretricis, et producite eam, et omnia quae illius sunt, sicut illi juramento firmastis.

23. Ingressique juvenes, eduxerunt Rahab, et parentes ejus, fratres quoque, et cunctam supellectilem ac cognationem illius, et extra castra Israel manere fecerunt.

24. Urbem autem, et omnia quae erant in ea, succenderunt; absque auro et argento, et vasis aeneis, ac ferro, quae in aerarium Domini consecrarunt.

25. Rahab vero meretricem, et domum patris ejus, et omnia quae habebat, fecit Josue vivere; et habitaverunt in medio Israel usque in praesentem diem; eo quod absconderit nuntios, quos miserat, ut explorarent Jericho. In tempore illo, imprecatus est Josue, dicens:

26. Maledictus vir coram Domino, qui suscitaverit et aedificaverit civitatem Jericho. In primogenito suo fundamenta illius jaciat, et in novissimo liberorum ponat portas ejus. (*3 Reg. 16, 34.*)

27. Fuit ergo Dominus cum Josue, et nomen ejus vulgatum est in omni terra.

miedzianego y żelaza: to Panu niechay będzie poświęcono, do skarbów iego odłożone.

20. Gdy tedy wszytek lud krzyczał, a w trąby trąbiono, skoro w uszach mnostwa głos y trąbienie zabrzmiało, natychmiast mury upadły: y wszedł każdy przez mieysce które przeciw niemu było, y wzięli miasto,

21. y pobili wszytko co w nim było, od męża aż do niewiasty, od dziecięcia aż do starego. Woły też y owce y osły wszytkie pasczeką miecza pobili.

22. A dwiema mężom, którzy szpiegami byli posłani, rzekł Jozue: Wnidźcie do domu niewiasty nierządnice, a wywiedźcie ią, y wszytko co iey iest, iakoście iey przysięgą potwierdzili.

23. Y wszedszy młodzieńcy, wywiedli Rahab y rodzice iey, y bracią też, y wszytek sprzęt y naród iey, y za obozem Izraelowym kazali mieszkać.

24. A miasto y wszytko co w nim było zapalili, oprócz złota y srebra, y naczynia miedzianego y żelaza, które do skarbu Pańskiego oddali.

25. Lecz Rahab nierządnicę y dóm oyca iey, y wszytko co miała, zostawił żywo Juzue, y mieszkali w pośrzodku Izraela, aż do teraźnieyszego dnia: dla tego że zataiła posły które był posłał, aby wyszpiegowali Jericho. Onego czasu wydał klątwę Jozue, mówiąc:

26. Przeklęty mąż przed Panem, któryby wzbudźił, a zbudował miasto Jericho. Na pierworodnym swym niech założy grunty iego, a na ostatecznym z dzieci niech postawi bramy iego.

27. Y był Pan z Jozuem, a imię iego rozsławiło się po wszytkiey ziemi.

CAPUT VII.

ROZDZIAŁ 7.

O porażce ludu Izraelskiego u miasta Haj, z powodu kradzieży rzeczy przeklętych, i o sposobie wykrycia kradzieży i ukarania.

1. Filii * autem Israel praevaricati sunt mandatum, et usurpaverunt de anathemate. ** Nam Achan, filius Charmi, filii Zabdi, filii Zare de tribu Juda, tulit aliquid de anathemate; iratusque est Dominus contra filios Israel. (* *Infr. 22, 20.* ** *1. Par. 2, 7.*)

1. A synowie Izraelowi przestąpili przykazania, y przywłaszczyli z przeklęctwa. Bo Achan syn Charmi, syna Zabdi, syna Zare z pokolenia Juda, wziął nieco z rzeczy przeklętych: y rozgniewał się Pan na syny Izraelowe.

---

20. *Natychmiast mury upadły.* W hebrajskim (wyżéj wier. 5), powiedziano: *upadnie mur pod siebie;* ztąd mniemają rabini, że rozwarła się ziemia i budowy zapadły, i że w téj przepaści pogrążyły się w całości, bają: upadł mur, jak mówi nasza Wulgata, LXX i przyjęta opinia. Myśl tekstu hebrajskiego jest ta: budowy na temże miejscu gdzie stały upadły, i przywaliły się wzajem.

21. *Pobili wszystko.* Hebr. anathema uczynili.— *Od męża aż do niewiasty.* Patrz Deut. 20, 14. Zasługiwali na przebaczenie: niewiasty, starzy i dzieci, ponieważ ci sprzeciwiać się nie mogli. Jednak Bóg, który jest panem życia i śmierci, inaczéj czynić rozkazał: tu właściwe jest miejsce temu, co powiedziano Ps. 136, 9: *Błogosławiony, który pochwyci, i roztrąci dzieci twe o opokę.*

23. *Za obozem Izraelowym kazali mieszkać.* Dopóki miasto się paliło i namiot w obozie dla niéj się przygotowywał; albo podobniéj do prawdy, dopóki od dawnéj zarazy pogaństwa z rodziną się nie oczyściła i nie została proselitką.

24. *Oprócz srebra i złota.* Złoto, srebro, a może i wszelki metal pochowano, na koszta mającego się w przyszłości budować kościoła.

25. *Zostawił żywo Jozue.* Ocalił.

26. *Na pierworodnym swym niech założy grunty jego.* To znaczy: na odbudowującego to miasto taką karę, że wszystkie dzieci jego pomrą, i pierworodny gdy zacznie kłaść podwaliny, w każdéj części inny, w ostatniéj zaś, to jest: przy budowaniu bram, ostatni, czyli najmłodszy-umrze. Mocy tych przeklęstw w przyszłości doznał Hiel de Betel, patrz III Król. 16. 34.

R. 7.— 1. *Achan.* LXX. *Achar,* podobnie go nazywa Wulgata, 1 Paral. 2, 7. Hebrajskie *hachar* znaczy *trwożyć*; że to słowo daje początek imieniowi Achan

2. Cumque mitteret Josue de Jericho viros contra Hai, quae est juxta Bethaven, ad orientalem plagam oppidi Bethel, dixit eis: Ascendite, et explorate terram. Qui praecepta complentes exploraverunt Hai.

3. Et reversi dixerunt ei: Non ascendat omnis populus, sed duo vel tria millia virorum pergant, et deleant civitatem: quare omnis populus frustra vexabitur contra hostes paucissimos?

4. Ascenderunt ergo tria millia pugnatorum. Qui statim terga vertentes,

5. percussi sunt a viris urbis Hai, et corruerunt ex eis triginta sex homines; persecutique sunt eos adversarii de porta usque ad Sabarim, et ceciderunt per prona fugientes; pertimuitque cor populi, et instar aquae liquefactum est.

6. Josue vero scidit vestimenta sua, et pronus cecidit in terram coram arca Domini usque ad vesperam, tam ipse quam omnes senes Israel, miseruntque pulverem super capita sua;

7. et dixit Josue: Heu Domine Deus quid voluisti traducere populum istum Jordanem fluvium, ut traderes nos in manus Amorrhaei, et perderes? utinam, ut coepimus, mansissemus trans Jordanem.

8. Mi Domine Deus, quid dicam, videns Israelem hostibus suis terga vertentem?

9. Audient Chananaei, et omnes habitatores terrae, et pariter conglobati circumdabunt nos, atque delebunt nomen nostrum de terra: et quid facies magno nomini tuo?

10. Dixitque Dominus ad Josue: Surge, cur jaces pronus in terra?

11. Peccavit Israel, et praevaricatus est pactum

2. Y gdy posłał Jozue z Jericha męże przeciwko Hay, które iest podle Bethawen, na wschod na stronę miasteczka Bethel, rzekł im: Idźcie, a wypatruycie ziemię. Którzy czyniąc dosyć rozkazaniu wypatrzyli Hay.

3. A wrociwszy się rzekli mu: Niechay nie ciągnie wszytek lud, ale dwa abo trzy tysiące mężów niech idą, a zgładzą miasto: czemu wszytek lud prożno trudzić się ma przeciw trosze nieprzyiaciół?

4. Ciągnęło tedy trzy tysiące waleczników. Którzy wnet tył podawszy,

5. porażeni są od mężów miasta Hay, y poległo z nich trzydzieści y sześć mężów: y gonili ie nieprzyiaciele od bramy aż do Sabarim, y bili ie uciekaiące z góry: y ulękło się serce ludu, y rozpłynęło się iako woda.

6. A Jozue rozdarł odźienie swoie, y padł na twarz na ziemię przed skrzynią Pańską aż do wieczora, tak sam iako y wszyscy starszy Izraelowi: y posypali prochem głowy swoie,

7. y rzekł Jozue: Ach Panie Boże, na coś chciał ten lud przewieść przez rzękę Jordan, żebyś nas wydał w ręce Amorreyczyka, y wygładźił? Obychżeśmy byli, iakośmy poczęli mieszkali za Jordanem.

8. Moy Panie Boże, co rzekę, widząc Izraela nieprzyiaciołóm swym tył podaiącego?

9. Usłyszą Chananeyczykowie, y wszyscy obywatele ziemie, a społecznie się skupiwszy, obtoczą nas, y wygładzą imię nasze z ziemie, a cóż uczynisz wielkiemu imieniowi twemu?

10. Y rzekł Pan do Jozuego: Wstań, przecz leżysz twarzą na ziemi?

11. Zgrzeszył Izrael, y przestąpił przymierze

---

wskazuje Jozue w tym rozd. w. 26. — *Syn Charmi.* Ściśle opisany rodowod Achana: 1) żeby odróżnić od innych mianujących się tém imieniem: 2) dla wykrycia winy, która miała później być ogłoszoną, a której szukano w każdém pokoleniu, w rodzinie, domach i u pojedyńczych osób; 3) ażeby pamięć rodziców przyćmić piętnem niesławy, na których pada grzech źle przez nich wychowanego syna; 4) żeby powiększyć niesławę przestępcy, który pochodził z tak świetnego rodu.— *Wziął nieco z rzeczy przeklętych.* Co to było powie się niżéj, w. 12.

2. *Hai.* Miasteczko Amorejczyków; drugie zaś téj nazwy należało do Ammonitów, o którém wspomina Jerem. 49, 3. — *Bethawen.* Nazwa miasta i pustyni, o czém wzmianka niżéj 18, 12. — *Bethel.* Tak się nazywało miasteczko, z przyczyny okazanéj, Gen. 28, 19; pierwéj nazywało się Lusa.

5. *Aż do Sabarim.* Sabarim znaczy gruzy, łomy, rzeczy pokruszone, może z powodu tego zdarzenia, jak obaczymy gdzie indziéj. Chald. i LXX, *aż pokruszą*, albo *połamią ich.*— *I rozpłynęło się jako woda.* Która najłatwiéj się rozpada, tu i ówdzie płynie; tak ci, którzy duchem upadli, ulegają nieszczęściom, chwieją się w duchu.

6. *Rozdarł odzienie swoje.* Zwykle przez rozdarcie odzienia żal objawiano: wiele na to dowodów przedstawia Pismo: Jud. 11, 35; I. Król. 4, 12; Job. 1, 20; I. Machab. 2, 14 i inne.— *Przed skrzynią Pańską.* Jozue nie będąc arcykapłanem nie miał prawa wchodzić do Świętego Świętych. Modlił się więc leżąc na miejscu gdzie się znajdował, obrócony ku stronie, gdzie się znajdowała skrzynia.— *Starsi.* Tak się nazywali naczelnicy pokoleń i rodzin, chociaż może nie wszyscy byli wiekiem starymi.— *I posypali prochem głowy swoje.* I to było używanem czasu smutku, i gdzie indziéj przykłady tego daje Pismo. Tak Mardocheusz (Ester 4, 1) rozdarł szaty i głowę posypał popiołem. I u innych narodów było w użyciu posypanie popiołu i rozdzieranie odzienia. Wirgil. 12 Eneid.

7. *Żebyś nas wydał w ręce Amorejczyka.* Albo znaczenie jest takie: iżbyś dozwolił nam wpaść w ręce Amorejczyków i być od nich wygubionymi; albo: ponieważ przeprowadziłeś nas przez Jordan, przeto zostaliśmy wystawieni na gniew Amorejczyków, i od nich jesteśmy zabijani i gubieni.— *Obyśmy byli, jakośmy poczęli mieszkali za Jordanem.* To jest, jak niektórzy zaczęli byli tam za Jordanem szukać dla siebie siedlisk. Tą mową zdaje się, że nie zgrzeszył Jozue, bo tak mówił z wielkiego uczucia; ani został ukaranym od Boga, jako nierozmyślnie mówiący.

8. *Mój Panie.* Hebr... *na mnie, Panie;* jakby powiedział: na mnie Panie niech się zwrócą oczy i uszy twoje.— *Co rzekę.* Co pomyślę?

9. *Cóż uczynisz wielkiemu imieniowi twemu.* Któremu uwłaczają nieprzyjaciele nasi, jakobyś nie mógł nas ocalić i wyrwać z niebezpieczeństw.

10. *Wstań.* Tu nie miejsce do prośby, ani może oczyścić się narod inaczéj, jedno przez ukaranie winy.

11. *Skłamali.* Wszyscy bowiem zobowiązali się nic nie brać z rzeczy przeklętych, r. 6, 18, 19, teraz stało się przeciwnie.— *Między naczyniem.* Sprzętem domowym.

meum: tuleruntque de anathemate, et furati sunt atque mentiti, et absconderunt inter vasa sua.

12. Nec poterit Israel stare ante hostes suos, eosque fugiet: quia pollutus est anathemate. Non ero ultra vobiscum, donec conteratis eum, qui hujus sceleris reus est.

13. Surge, sanctifica populum, et dic eis: Sanctificamini in crastinum, haec enim dicit Dominus Deus Israel: Anathema in medio tui est Israel: non poteris stare coram hostibus tuis, donec deleatur ex te, qui hoc contaminatus est scelere. *(Lev. 20. 7. Supr. 3, 5.)*

14. Accedetisque mane singuli per tribus vestras, et quamcunque tribum sors invenerit, accedet per cognationes suas, et cognatio per domos, domusque per viros.

15. Et quicunque ille in hoc facinore fuerit deprehensus, comburetur igni cum omni substantia sua: quoniam praevaricatus est pactum Domini, et fecit nefas in Israel.

16. Surgens itaque Josue mane applicuit Israel per tribus suas, et inventa est tribus Juda.

17. Quae cum juxta familias suas esset oblata, inventa est familia Zare. Illam quoque per domos offerens, reperit Zabdi;

18. cujus domum in singulos dividens viros, invenit Achan, filium Charmi, filii Zabdi, filii Zare de tribu Juda.

19. Et ait Josue ad Achan: Fili mi, da gloriam Domino Deo Israel, et confitere, atque indica mihi, quid feceris: ne abscondas.

20. Responditque Achan Josue, et dixit ei: Vere ego peccavi Domino Deo Israel, et sic et sic feci:

21. vidi enim inter spolia pallium coccineum valde bonum, et ducentos siclos argenti, regulamque auream quinquaginta siclorum: et concupiscens

moie: y wzięli z przeklęctwa, y pokradli y skłamali, y skryli między naczyniem swoim.

12. Ani będźie mogł ostać Izrael przed nieprzyiaćiołmi swymi, y będźie uciekał przed nimi: bo splugawiony iest przeklęctwem: nie będę daley z wami, aż wyniszczyćie tego który grzechu tego winien iest.

13. Wstań poświęć lud, a rzecz im: Poświęććie się na iutro, to bowiem mówi Pan Bóg Izraelów: Przeklęctwo w pośrzód ćiebie iest Izraelu: Nie będźiesz mogł stać przed nieprzyiaćiołmi twymi, aż będźie wygładzon z ćiebie, ktory się tym grzechem splugawił.

14. A przystępować będźiećie rano każdy według pokoleni waszych: a ktoregokolwiek pokolenie los naydźie, przystąpi według plemion swoich, a plemię według domow, a dom według mężów.

15. A ktokolwiek się w tym grzechu naydźie, spalon będźie ogniem ze wszytką maiętnością swą: iż przestąpił przymierze Pańskie, y uczynił niegodną rzecz w Izraelu.

16. A tak Jozue wstawszy rano, przywiódł Izraela, według pokolenia ich, y nalazło się pokolenie Juda.

17. Które gdy wedle familiiéy swéy przywodzono, nalazła się familia Zare. Tę też po domiech przywodząc, nalazł Zabdi;

18. ktorego dom podźieliwszy na każdego męża, nalazł Achan syna Charmi, syna Zabdi, syna Zare, z pokolenia Juda.

19. Y rzékł Jozue do Achana: Synu móy, day chwałę Panu Bogu Izraelowemu, a wyznay, y powiedz mi coś uczynił, nie tay.

20. Y odpowiedźiał Achan Jozuemu, y rzékł mu: Prawdźiwiem ia zgrzészył Panu Bogu Izraelowemu, y tak a takem uczynił:

21. uyźrzałem bowiem między korzyśćią płascz karmazynowy barzo dobry, y dwieśćie syklów śrébra, y pręt złoty, pięćdźieśiąt syklów ważący, y u-

---

12. *Splugawiony jest przeklęctwem.* Hebr.: *Sam lud stał się anathemą,* podobnież LXX. Myśl ta: na zatracenie skazani są Izraelici, i godni są, żeby jak anathema z pośród ludu wytępieni byli.— *Aż wyniszczycie tego, który grzechu tego winien.* Hebr. i LXX: *jeśli nie zatracicie anathemy z pośrodka was.*

13. *Poświęć lud.* W sposób wyżej wyjaśniony, r. 3, 5, przez pomycie odzieży, czystość dusz i ciał, i oddzielne małżonków spanie téj nocy.

14. *A przystępować będziecie rano każdy według pokoleń waszych.* Masiusz zasadnie mniema, że z każdego pokolenia naczelnicy się stawili, tym sposobem ojcowie rodzin, czyli głowy ludu, później ojcowie szczególnych familij, na końcu zaś wszyscy członkowie rodziny. Podobna do prawdy, że się zeszli wszyscy Izraelici, żeby się znajdować przy losowaniu, i oglądać jak Bóg objawi winowajcę, oraz usłyszeć sądu koniec.

16. *Przywiódł Izraela, według pokolenia ich.* Może użyto do tego kartek z napisanemi imionami.

18. *Znalazł Achan.* Stało się, co Salomon powiedział w Przypow. r. 16, 33: *Losy do łona rzucają: ale od Pana bywają nastrojone.*

19. *Synu mój.* Nazywa synem: gdyż dobrzy zwierzchnicy są ojcami dla swych podwładnych. Tak Abraham bogacza w piekle pogrążonego synem nazywa: *Synu, wspomnij żeś odebrał dobra za żywota swego.* Łuk. 16, 25. — *Daj chwałę Panu Bogu.* Sposób używany u żydów, przez który zwykli zaklinać winowajców, przed uroczystem zapytaniem; przez te słowa przypominano, że stoją przed Bogiem, którego potęga groźna; żeby więc przed nim nie kłamali, który wie wszystko doskonale, ani mniemali, że się co ukryć przed nim może z rzeczy ludzkich, co byłoby znieważą; żeby tę raczéj cześć mu oddali, iż wyznając jego surowość, w czynie okazali jak dalece wierzą w jego wszechwiedność.

20. *Prawdziwiem ja zgrzeszył.* Każde słowo ze zbolałego serca wymówione, jest wielkiego znaczenia. — *Panu Bogu Izraelowemu.* Zgrzeszyłem Panu, to jest, przeciw prawu Pańskiemu, albo, Bóg jeden wie, jako i Dawid mówił: Ps. 50, 6.— *Tobiem samemu zgrzeszył.* Bo chociaż zgrzeszył przeciw Uriaszowi, ten jednak nie wiedział o niesprawiedliwości mu wyrządzonéj.

21. *Płaszcz karmazynowy bardzo dobry.* Wyraz hebrajski, *addereh,* nie wszelką odzież, lecz oznacza mocną, okazałą i piękną szatę. Aquila i Chald. tłumaczą przez: *suknię babilońską.* — *Dwieście syklów srebra.* Sykl jeden odpowiada wartości czterech regaliów hiszpańskich. — *I pręt złoty.* Laseczkę złotą w kształcie języka: blachę złotą.— *Przeciw pośrodku.* W środku.

abstuli, et abscondi in terra contra medium tabernaculi mei, argentumque fossa humo operui.

22. Misit ergo Josue ministros, qui currentes ad tabernaculum illius repererunt cuncta abscondita in eodem loco, et argentum simul.

23. Auferentesque de tentorio tulerunt ea ad omnes filios Israel, projeceruntque ante Dominum.

24. Tollens itaque Josue Achan filium Zare, argentumque et pallium, et auream regulam, filios quoque et filias ejus, boves et asinos et oves, ipsumque tabernaculum, et cunctam supellectilem (et omnis Israel cum eum), duxerunt eos ad vallem Achor,

25. ubi dixit Josue: Quia turbasti nos, exturbet te Dominus in die hac. Lapidavitque eum omnis Israel; et cuncta, quae illius erant, igne consumta sunt.

26. Congregaveruntque super eum acervum magnum lapidum, qui permanet usque in praesentem diem. Et aversus est furor Domini ab eis. Vocatumque est nomen loci illius, vallis Achor, usque hodie. *(2. Reg. 18, 17,)*

łakomiwszy się wziąłem, y skryłem w ziemi przeciw pośrzodku namiotu mego, y śrebrem wykopawszy ziemię zakrył.

22. Posłał tedy Jozue sługi, którzy bieżawszy do namiotu iego, naleźli wszytkie rzeczy skryte na onymże mieyscu, y śrebro pospołu.

23. Y wziąwszy z namiotu przynieśli ie do Jozuego y do wszytkich synów Izraelowych, y porzućili przed Panem.

24. Wziąwszy tedy Jozue Achana syna Zare y śrebro y płascz, y pręt złoty, syny też y córki iego, woły, y osły, y owce, y sam namiot, y wszytek sprzęt: (y wszytek Izrael z nim) wiedli ich do doliny Achor,

25. kędy rzekł Jozue: Iżeś nas potrwożył, niechże cię wytraci Pan tego dnia. Y ukamionował go wszytek Izrael: y wszytko co było iego ogniem spalono.

26. Y zgromadźili na nim wielką kupę kamienia, która trwa aż do dnia dźiśieyszego, y odwróciła się zapalczywość Pańska od nich. Y nazwano imię mieysca onego, Dolina Achor aż po dźiś dźień.

CAPUT VIII.

ROZDZIAŁ 8.

O zdobyciu miasta Haj, zbudowaniu kamiennego ołtarza, obwieszeniu króla, rznięciu na kamieniu ksiąg Deuteronomium, i błogosławieństwie danem ludowi.

1. Dixit autem Dominus ad Josue: Ne timeas, neque formides, tolle tecum omnem multitudinem pugnatorum, et consurgens ascende in oppidum Hai: ecce tradidi in manu tua regem ejus et populum, urbemque et terram.

2. Faciesque urbi Hai, et regi ejus, sicut fecisti Jericho, et regi illius: praedam vero, et omnia animantia diripietis vobis: pone insidias urbi post eam. *(Supr. 6. 24.)*

3. Surrexitque Josue, et omnis exercitus bellatorum cum eo, ut ascenderent in Hai; et electa triginta millia virorum fortium misit nocte,

4. praecepitque eis, dicens: Ponite insidias post civitatem: nec longius recedatis, et eritis omnes parati:

5. ego autem, et reliqua multitudo, quae mecum est, accedemus ex adverso contra urbem. Cumque exierint contra nos, sicut ante fecimus, fugiemus, et terga vertemus: *(Supr 7, 4.)*

1. Y rzekł Pan do Jozuego: Nie bóy się, ani się lękay: weźmi z sobą wszytek lud woienny, a wstawszy ćiągni do miasta Hay. Otom dał w rękę twoię krola iego, y lud, y miasto, y ziemię.

2. Y uczynisz miastu Hay y krolowi iego, iakoś uczynił Jerichowi y krolowi iego: a korzyść y wszytko bydło rozbierzcie sobie: Zasadź zasadzkę miastu za nim.

3. Y wstał Jozue y wszytko woysko waleczników z nim, aby ćiągnęli do Hay: a wybrawszy trzydzieści tysięcy mocnych mężów posłał nocą,

4. y roskazał im mowiąc: Uczyńcie zasadzkę za miastem: ani odchodźcie daley: y będźiecie wszyscy gotowi:

5. a ia y ostatek ludu, który zemną iest, przystąpimy z czoła przeciw miastu. A gdy wynidą przeciw nam: iakosmy przed tym uczynili, ućieczemy, y tył podamy:

23. *Przed Panem.* Przed arką Pańską.

24. *Syny też i córki.* Podobna do prawdy, że wiedzieli co ojciec zrobił, i z tego cieszyli się jak ze znacznego nabytku, a tak więc dla własnéj winy pogiuęli. Jeżeli w skutek małoletności lub niewiadomości, nie byli wspólnikami grzechu; bez winy, lecz nie bez przyczyny, bo za grzech ojcowski, zostali ukarani, gdyż tak Bóg wskazał, ten Pan życia i śmierci.— *Woły i osły.* Stało się to dla tém większego obrzydzenia nieprawości.

25. *Iżeś nas potrwożył.* Robi przegrywkę do źródłosłowu imienia Achan, o czém wyżéj na 1.— *I ukamienował go.* A nawet spalił, jak wyraźnie widać z Hebrajskiego. Serariusz mniema, że naprzód spalono, a prochy przywalono kamieniami, zkąd też pozostała kupa o któréj w następnym wierszu. Achan zaś, powolnym ogniem spalony, został wybawionym od wiekuistego i niebo otrzymał, twierdzą poważni autorowie, z powodu ostréj pokuty i pokornego wyznania zbrodni.

26. *Nad nim.* Nad samym Achanem.— *Dolina Achor.* To jest: dolina trwogi.

R. 8.— 1. *Ani się lękaj.* Chald: *ani się daj pokonać.*

4. *Uczyńcie zasadzkę.* Nie całe trzydziescie tysięcy, które w nocy wysłał Jozue, były użyte do zasadzki: bo ta liczba, była za wielką; lecz z tych użyto tylko pięć tysięcy, o których w. 12.— *Będziecie wszyscy gotowi.* Ażebyście gdy będzie czas po temu, na miasto napadli.

6. donec persequentes ab urbe longius protrahantur: putabunt enim nos fugere sicut prius.

7. Nobis ergo fugientibus, et illis persequentibus, consurgetis de insidiis, et vastabitis civitatem: tradetque eam Dominus Deus vester in manus vestras.

8. Cumque ceperitis, succendite eam, et sic omnia facietis, ut jussi.

9. Dimisitque eos, et perrexerunt ad locum insidiarum, sederuntque inter Bethel et Hai ad occidentalem plagam urbis Hai; Josue autem nocte illa in medio mansit populi,

10. surgensque diluculo recensuit socios, et ascendit cum senioribus in fronte exercitus, vallatus auxilio pugnatorum.

11. Cumque venissent, et ascendissent ex adverso civitatis, steterunt ad septentrionalem urbis plagam, inter quam et eos erat vallis media.

12. Quinque autem millia viros elegerat, et posuerat in insidiis inter Bethel et Hai ex occidentali parte ejusdem civitatis;

13. omnis vero reliquus exercitus ad aquilonem aciem dirigebat, ita ut novissimi illius multitudinis occidentalem plagam urbis attingerent. Abiit ergo Josue nocte illa, et stetit in vallis medio.

14. Quod cum vidisset rex Hai, festinavit mane, et egressus est cum omni exercitu civitatis, direxitque aciem contra desertum, ignorans quod post tergum laterent insidiae.

15. Josue vero, et omnis Israel cesserunt loco, simulantes metum, et fugientes per solitudinis viam.

16. At illi vociferantes pariter, et se mutuo cohortantes, persecuti sunt eos. Cumque recessissent a civitate,

17. et ne unus quidem in urbe Hai et Bethel remansisset, qui non persequeretur Israel (sicut eruperant, aperta oppida relinquentes),

18. dixit Dominus ad Josue: Leva clypeum, qui in manu tua est, contra urbem Hai, quoniam tibi tradam eam.

19. Cumque elevasset clypeum ex adverso civitatis, insidiae, quae latebant, surrexerunt confestim; et pergentes ad civitatem, ceperunt, et succenderunt eam.

20. Viri autem civitatis, qui persequebantur Josue, respicientes et videntes fumum urbis ad caelum usque conscendere, non potuerunt ultra huc illucque diffugere; praesertim cum hi, qui simulaverant fugam, et tendebant ad solitudinem, contra persequentes fortissime restitissent.

21. Vidensque Josue et omnis Israel, quod capta esset civitas, et fumus urbis ascenderet, reversus percussit viros Hai.

6. aż goniący opodal od miasta zaciągną się: bo będą rozumieć, że uciekamy iako pierwey.

7. A tak gdy my będziem uciekać a oni gonić: wstaniecie z zasadzki, y burzyć będziecie miasto, y da ie Pan Bóg wasz w ręce wasze.

8. A wziąwszy zapalcie ie, y tak wszytko uczyńcie iakom roskazał.

9. Y odprawił ie, y pośli na mieysce zasadzki, y usiedli między Bethel y Hay, na zachodnią stronę miasta Hay: a Jozue nocy oney został w pośrzodku ludu,

10. y wstawszy rano uszykował towarzysze, y szedł z starszymi na czele woyska, obtoczony posiłkiem waleczników.

11. A gdy przyszli y przystąpili przeciw miastu, stanęli na połnocney stronie miasta, między którem a nimi była dolina w pośrzodku.

12. A obrał był pięć tysięcy mężow, y położył ie na zasadzce między Bethel y Hay, z zachodniey strony tegoż miasta:

13. a inne wszytko woysko ku połnocy się szykowało, tak iż ostateczni onego ludu, zachodniey strony miasta dosięgali. Szedł tedy Jozue nocy oney, y stanął w pośrzodku doliny.

14. Co gdy uyźrzał Krol Hai, pospieszył się rano, y wyszedł ze wszytkim woyskiem miasta, y obrócił szyk ku pusczy, nie wiedząc że w tył zataiła się zasadzka.

15. A Jozue y wszytek Izrael ustąpił z mieysca, zmyślaiąc boiażń, y uciekaiąc drogą pustynie.

16. A oni okrzyk uczyniwszy społem, y ieden drugiemu serca dodaiąc, pogonią uczynili za nimi,

17. a gdy odeszli od miasta a nie został y ieden w mieście Hai y Bethel, ktoryby nie gonił Izraela (iako byli wybiegli zostawiwszy miasta otworzone),

18. rzekł Pan do Jozuego: Podnieś puklerz który w ręce twey iest przeciw miastu Hai, bo ie tobie dam.

19. A gdy podniósł puklerz przeciwko miastu, zasadzka ktora się była zataiła, powstała zaraz: y ubieżawszy miasto wzięli y zapalili ie.

20. A mężowie miasta, którzy gonili Jozuego, obeyźrzawszy się, a uyźrzawszy dym miasta że aż do nieba wstępuie, nie mogli daley tam y sam się rozbieżeć: zwłaszcza że ci którzy wrzkomo uciekali y mieli się ku pusczy, przeciwko goniącym mężnie się zastawili.

21. A widząc Jozue y wszytek Izrael, że miasto wzięto, a że dym z miasta wychodził, wróciwszy się poraził męże Hai.

9. *Został w pośród ludu.* W obozie.

10. *Uszykował towarzysze.* Może dla tego, żeby się okazało iż po stoczonéj walce nikogo nie zabrakło.

11. *Z starszymi.* Którzy większą posiadali znajomość wojenną, ażeby, o ile trzeba było, zasięgać ich rady.

13. *Ku połnocy.* Ku połnocnéj stronie miasta.

15. *Drogą pustyni.* To jest drogą ku pustyni wiodącą.

18. *Podnieś puklerz.* Na włóczni przytwierdzony, aby widzieli będący w zasadzkach, jak było umówiono. Nie dla tego żeby widzieli wszyscy zasadzeni puklerz, lecz jak się zwykle dzieje, czaty postawione na miejscach wznioslejszych, żeby puklerz widzieć mogły i za danym znakiem ostrzedz zasadzkowych.

19. *Zapalili je.* Rozumie się część połnocną miasta.

20. *Ci którzy wkrzomo uciekali.* Z których ani jednego nie zabrakło.

22. Siquidem et illi, qui ceperant et succenderant civitatem, egressi ex urbe contra suos, medios hostium ferire ceperunt. Cum ergo ex utraque parte adversarii caederentur, ita ut nullus de tanta multitudine salvaretur,

23. regem quoque urbis Hai apprehenderunt viventem, et obtulerunt Josue.

24. Igitur, omnibus interfectis, qui Israelem ad deserta tendentem fuerant persecuti, et in eodem loco gladio corruentibus, reversi filii Israel percusserunt civitatem.

25. Erant autem qui in eodem die conciderant a viro usque ad mulierem, duodecim millia hominum, omnes urbis Hai.

26. Josue vero non contraxit manum, quam in sublime porrexerat, tenens clypeum, donec interficerentur omnes habitatores Hai.

27. Jumenta autem et praedam civitatis diviserunt sibi filii Israel, sicut praeceperat Dominus Josue.

28. Qui succendit urbem, et fecit eam tumulum sempiternum;

29. regem quoque ejus suspendit in patibulo usque ad vesperam et solis occasum. Praecepitque Josue, et deposuerunt cadaver ejus de cruce; projeceruntque in ipso introitu civitatis, congesto super eum magno acervo lapidum, qui permanet usque in praesentem diem.

30. Tunc aedificavit Josue altare Domino Deo Israel in monte Hebal,

31. sicut praeceperat Moyses, famulus Domini, filiis Israel, et scriptum est in volumine legis Moysi; altare vero de lapidibus impolitis, quos ferrum non tetigit; et obtulit super eo holocausta Domino, immolavitque pacificas victimas. *(Exod. 20, 25.)*

32. Et scripsit super lapides Deuteronomium legis Moysi, quod ille digesserat coram filiis Israel.

33. Omnis autem populus, et majores natu, ducesque ac judices stabant ex utraque parte arcae in conspectu sacerdotum, qui portabant arcam foederis Domini, ut advena ita et indigena. Media pars eorum juxta montem Garizim, et me-

22. Bo też y oni, którzy byli wzięli y zapalili miasto, wybieżawszy z miasta przeciw swoim, jęli bić nieprzyiaćiele w pośrzodku zamknione. Gdy tedy z obu stron nieprzyiaćiele bito, tak iż żaden z tak wielkiego ludu nie uszedł:

23. króla też miasta Hai poymali żywo, y przywiedli do Jozuego.

24. A tak gdy byli pobići wszyscy, którzy Izraela ciągnącego ku pusczy gónili, y na tymże mieyscu od miecza polegli, wróćiwszy się synowie Izraelowi, zburzyli miasto.

25. A było tych którzy tego dnia polegli, od męża aż do niewiasty, dwanaśćie tysięcy człowieka wszytkich miasta Hay.

26. A Jozue nie spuścił ręki swey, którą był wzgórę podniósł, trzymaiąc puklérz, aż pobito wszytkie obywatele Hay.

27. A bydło y korzyść miasta podzielili między się synowie Izraelowi, iako był Pan przykazał Jozuemu.

28. Który zapalił miasto, y uczynił z niego mogiłę wieczną:

29. króla też iego obieśił na szubienicy aż do wieczora y do zachodu słońca. Y przykazał Jozue y zięto trupa iego z krzyża, y porzućili w samym weszćiu miasta, nakładszy nań wielką kupę kamienia, która trwa aż do dnia dźiśieyszego.

30. Tedy Jozue zbudował ołtarz Panu Bogu Izraelowemu na górze Hebal,

31. iako był przykazał Moyżesz sługa Pański synom Izraelowym, y napisano iest w księgach zakonu Moyżeszowego: a ołtarz z kamienia niećiosanego, y którego się żelazo nietknęło: y ofiarował na nim całopalenia Panu, i ofiarował ofiary zapokoyne.

32. Y napisał na kamieniach powtórzenie prawa zakonu Moyżeszowego, który on był sporządźił przed synmi Izraelowymi.

33. A wszytek lud, y starszy, y książęta, y sędźiowie stali po obu stron skrzynie przed oczyma kapłanów, którzy nośili skrzynię przymierza Pańskiego, iako przychodźień, tak y obywatel. Połowica ich podle góry Garizim, a połowica podle góry He-

22. *W pośrodku.* Nieprzyjaciół, którzy się znajdowali we środku pomiędzy Izraelitami.

24. *Ciągnącego ku puszczy.* Gdy udawał ucieczkę drogą ku puszczy, jak powiedziano, w. 15.

28. *Mogiłę wieczną.* Na czas bardzo długi: gdyż zdaje się że po kilku wiekach zostało wskrzeszoném, bo wspomina się, I. Esdrasza, rozdz. 2, 28, i II. roz. 7, 32, oraz w rozdz. 11, 32.

29. *Obwiesił na szubienicy.* LXX: drzewo to szubieniczne nazywają *podwójném*, co oznacza krzyż z dwóch części składający się. Chociaż śmierć krzyżowa była haniebną, słusznie jednak uległ jéj król Hai, bo źle się obchodził z Żydami, zwycięztwo go rozzuchwaliło, i że książęta Chananejscy zasługiwali na większą karę, którzy nie tylko, że nie karali swoich za przekroczenia, ale raczéj przewodniczyli im złym przykładem.— *Aż do wieczora i do zachodu słońca.* Tutaj Jozue zachował prawo Deut. 21, 23. *W samém wejściu miasta.* LXX: *do okopów;* narzucano zaś kamieni, bo uczyniono podobnie jak z Achanem, roz. 7, 26.

30. *Na górze Hebal.* Góry Hebal i Garizim, blizko Sichem, jak widać, Sędz. 9, 7.

31. *Z kamienia nieciosanego.* Toż rozkazano, Deut. 27, 5· Dla czego zaś do budowy ołtarza używały się kamienie nieciosane, patrz Exod. 20, 24.

32. *Napisał na kamieniach powtórzenie prawa zakonu Mojżeszowego.* Dla wielości pisma, wiele też użyto kamieni, może było dwanaście, podług liczby pokoleń.

33. *A wszystek lud.* Na saméj dolinie stali niektórzy z kapłanów, którzy skrzynię przymierza nosili; potém koło nich inni kapłani i wszyscy lewici; przy tych stali starsi wiekiem, oraz książęta i wodzowie; a nakoniec pokolenia, wszyscy wstępując na wierzchołek góry.— *Jako przychodzień, tak i obywatel.* Tak prozelici, których przychodniami zwano, jako i Żydzi.— *Błogosławił ludowi Izraelskiemu.* Albo przez się, jako prorok, albo przez kapłanów.

dia juxta montem Hebal, sicut praeceperat Moyses famulus Domini. Et primum quidem benedixit populo Israel.

34. Post haec legit omnia verba benedictionis et maledictionis, et cuncta quae scripta erant in legis volumine.

35. Nihil ex his, quae Moyses jusserat, reliquit intactum, sed universa replicavit coram omni multitudine Israel, mulieribus ac parvulis et advenis, qui inter eos morabantur.

bal iako był przykazał Moyżesz sługa Pański. A naprzod błogosławił ludowi Izraelowemu.

34. Potym czytał wszytkie słowa błogosławieństwa y przeklęctwa, y wszytko co napisano w księkach zakonu.

35. Nic z tych rzeczy które Moyżesz był kazał, nie opuścił niedotknionego: ale wszytko powtorzył przedewszytkim zgromadzeniem Izraelowym, przed niewiastami y dziatkami, y przychodniami, którzy mieszkali między nimi.

CAPUT IX.

ROZDZIAŁ 9.

O ocaleniu od śmierci Gabaonitów, i o niewoli, na którą zostali skazani.

1. Quibus auditis, cuncti reges trans Jordanem, qui versabantur in montanis et campestribus, in maritimis ac littore magni maris, hi quoque qui habitabant juxta Libanum, Hethaeus et Amorrhaeus, Chananaeus, Pherezaeus, et Havaeus, et Jebusaeus,

2. congregati sunt pariter, ut pugnarent contra Josue et Israel uno animo, eademque sententia.

3. At hi, qui habitabant in Gabaon, audientes cuncta, quae fecerat Josue Jericho et Hai;

4. et callide cogitantes tulerunt sibi cibaria, saccos veteres asinis imponentes, et utres vinarios scissos atque consutos,

5. calceamentaque perantiqua, quae ad indicium vetustatis pittaciis consuta erant, induti veteribus vestimentis, panes quoque, quos portabant ob viaticum, duri erant, et in frusta comminuti;

6. perrexeruntque ad Josue, qui tunc morabatur in castris Galgalae, et dixerunt ei, atque simul omni Israeli: De terra longinqua venimus, pacem vobiscum facere cupientes. Responderuntque viri Israel ad eos, atque dixerunt:

7. Ne forte in terra, quae nobis sorte debetur, habitetis, et non possimus foedus inire vobiscum.

8. At illi ad Josue: Servi, inquiunt, tui sumus. Quibus Josue ait: Quinam estis vos? et unde venistis?

9. Responderunt: De terra longinqua valde venerunt servi tui in nomine Domini Dei tui. Audivimus enim famam potentiae ejus, cuncta quae fecit in Aegypto,

10. et duobus regibus Amorrhaeorum, qui fuerunt trans Jordanem, Sehon regi Hesebon, et Og regi Basan, qui erat in Astarot: (*Num. 21, 24.*)

1. Co gdy usłyszeli, wszyscy królowie za Jordanem, ktorzy mieszkali po gorach y po polach na pomorzu y brzegu wielkiego morza, ći też którzy mieszkali przy Libanie, Heteyczyk, y Amorreyczyk, Chananeyczyk, Pherezeyczyk, y Heweyczyk, y Jebuzeyczyk,

2. zebrali się pospołu, aby walczyli przeciw Jozuemu y Izraelowi iednem sercem y iedną wolą.

3. Ale ći którzy mieszkali w Gabaonie, słysząc wszytko co uczynił Jozue, w Jericho, y Haj:

4. y chytrze myśląc nabrali sobie żywności, stare wory na osły włożywszy, y łagwice skórzane winne podarte y pozszywane,

5. y boty barzo wiotche, które na znak starości łatami zszyte były, obleczeni w odzienie stare: chleb też który na podróżną strawę nieśli, był twardy, y w kęsy podrobiony:

6. y przyszli do Jozuego, który na ten czas mieszkał w obozie w Galgali, y rzekli mu y społem wszytkiemu Izraelowi: Zdalekiéy ziemie przyszliśmy, pokóy z wami uczynić pragnąc. Y odpowiedzieli mężowie Izraelscy do nich y rzekli:

7. Byście snadź w ziemi ktora nam losem należy nie mieszkali, y niemoglibyśmy z wami przymierza uczynić.

8. A oni do Jozuego: Słudzy, pry, twoi iesteśmy. Ktorym rzekł Jozue, Coście wy wżdy zacz? y zkądeście przyszli?

9. Odpowiedzieli: Z ziemie barzo dalekiéy przyszli słudzy twoi do ciebie w imię Pana Boga twego. Bośmy słyszeli sławę mocy iego, wszytko co uczynił w Egyptćie,

10. y dwiema krolom Amorreyczyków, którzy byli za Jordanem, Sehonowi krolowi Hesebon, y Og królowi Bazan, ktory był w Astaroth:

---

34. *I wszystko co napisano.* W hebr: i LXX. tak: *czytał wszystkie słowa prawa, błogosławieństwa i przeklęctwa, podług tego jak napisano w księdze prawa.*

R. 9. — 1. *Za Jordanem.* Względem ziemi Moab.— *Wielkiego morza.* Środziemnego.—*Przy Libanie.* Jest to gora na północy ziemi swiętéj.

3. *Którzy mieszkali w Gabaonie.* Co za miasto było Gabaon, i jacy jego mieszkańce, widać z roz. 10, 2.— Właściwie Gabaonici byli z narodu Heweów. Jeśli jednak, co nieraz się zdarza, nazwa Amorreów bierze się ogólnie, i ich trzeba zaliczyć do Amorreów; tak Gabaonici nazwani są Amorreami, II. Król. 21, 2. Ze ś. Hieronima widać, że Gabaon było w pokoleniu Beniamina. Józef, ks. 7 Starożyt. roz. 10, gdzie mówi, że Gabaon było od Jerozolimy odległe o czterdzieście stai; w ks. zaś 2-éj o wojnie żydowskiéj, roz. 23, naznacza staj 50.

5. *Łatami.* Łatą, u Celsa, w ks. 3, roz. 10, zowie się szmata, ktora namaszczona lekarstwem, przykłada się na chorą część ciała.—*W kęsy podrobiony.* W hebr. oznacza *spleśniały* i rożnéj barwy plamami upstrzony.

9. *W Imię Pana Boga twego.* Pobudzeni sławą cudów, o których mówią, że dla was uczynił Bóg wasz.

11. dixeruntque nobis seniores, et omnes habitatores terrae nostrae: Tollite in manibus cibaria ob longissimam viam, et occurrite eis, et dicite: Servi vestri sumus, foedus inite nobiscum.

12. En panes, quando egressi sumus de domibus nostris, ut veniremus ad vos, calidos sumsimus, nunc sicci facti sunt, et vetustate nimia comminuti:

13. utres vini novos implevimus, nunc rupti sunt et soluti: vestes et calceamenta, quibus induimur, et quae habemus in pedibus, ob longitudinem longioris viae trita sunt, et pene consumta.

14. Susceperunt igitur de cibariis eorum, et os Domini non interrogaverunt.

15. Fecitque Josue cum eis pacem, et inito foedere pollicitus est, quod non occiderentur; principes quoque multitudinis juraverunt eis. *

16. Post dies autem tres inti foederis, audierunt quod in vicino habitarent, et inter eos futuri essent. * (*2. Reg. 21, 2.*)

17. Moveruntque castra filii Israel, et venerunt in civitates eorum die tertio, quarum haec vocabula sunt, Gabaon et Caphira et Beroth et Cariathiarim.

18. Et non percusserunt eos, eo quod jurassent eis principes multitudinis in nomine Domini Dei Israel. Murmuravit itaque omne vulgus contra principes.

19. Qui responderunt eis: Juravimus illis in nomine Domini Dei Israel, et idcirco non possumus eos contingere.

20. Sed hoc faciemus eis: Reserventur quidem ut vivant, ne contra nos ira Domini concitetur, si pejeraverimus:

21. sed sic vivant, ut in usus universae multitudinis ligna caedant, aquasque comportent. Quibus haec loquentibus,

22. vocavit Gabaonitas Josue, et dixit eis: Cur nos decipere fraude voluistis, ut diceretis: Pro-

11. y rzekli nam starszy y wszyscy obywatele ziemie naszéy: Weźmićie w ręce żywności dla barzo dalekiéy drogi, a zabieżćie im y mowćie: Słudzy waszy iesteśmy, uczyńćie z nami przymierze.

12. Oto chléb, gdyśmy wyszli z domów naszych żebyśmy szli do was, ćiepłyśmy wzięli, teraz się zsechł y pokruszył się od wielkiéy starości:

13. łagwice winne noweśmy napełnili, teraz się popękały, y poprôły szaty, y boty któreśmy oblekli, y które na nogach mamy, dla dalekości dłuższéy drogi wytarły się, a ledwie nie oblećiały.

14. Przyięli tedy z żywności ich, a ust się Pańskich nie pytali.

15. Y uczynił Jozue z nimi pokóy, y postanowiwszy przymierze obiecał, że nie mieli bydź pobići: Książęta też ludu przyśięgli im.

16 A po trzech dniach po uczynieniu przymierza, usłyszeli że blisko mieszkali, a między nimi bydź mieli.

17. Y ruszyli obóz synowie Izraelscy, y przyćiągnęli do ich miast trzećiego dnia, których te są imiona: Gabaon, y Kaphira, y Beroth, y Kariathiarim.

18. Y niepobili ich, przeto że im byli przyśięgli książęta ludu w imię Pana Boga Izraelskiego. Szemrał tedy wszytek gmin przeciw książętom.

19. Którzy im odpowiedźieli: Przyśięgliśmy im w imię Pana Boga Izraelowego, a przeto się ich tknąć niemożemy.

20. Ale to im uczynimy: Niech zachowani będą aby żyli, by się na nas gniéw Pański nie wzruszył, ieślibyśmy krzywoprzyśięgli:

21. ale tak, niech żywo zostaną, aby na potrzeby wszytkiego pospolstwa drwa rąbali y wodę nośili. A gdy to mówili,

22. zawołał Jozue Gabaonczyków, y rzekł im: Czemuśćie nas zdradą oszukać chćieli, żeśćie po-

---

14. *Przyjęli tedy z żywności ich.* Chleb, ażeby się przekonali czy, jak powiadali posłowie, jest tak twardy, nawet rozdrobiony lub spleśniały, i dotykali się rękami, a podobno i zębami doświadczyli. Inni sądzą, że Izraelici przyjęli i jedli pokarmy gabaonitskie na znak przymierza.— *A ust się Pańskich nie pytali.* Nie radzili się wyroczni Pana.

15. *I uczynił Jozue z nimi pokój.* Zabroniono było Żydom wchodzić w przymierze z narodami, które dziedzinę dla nich od Boga przeznaczoną, zajmowały. To zaś tak należało rozumieć, że chyba, jeśliby chciały przyjąć religię żydowską, i zostawiły dobra swoje żydom, którym podług woli Bożéj przynależały. Co się tycze religii, to wyznając że zostali pobudzonymi przez cuda od Boga zdziałane, i że przyszli w imię Pańskie, tém samém pokazali, że nie mieli wstrętu do religii żydowskiéj. Co się zaś dotycze dóbr, to się nazywają sługami żydowskiemi, a więc całych siebie oddawali, i proszą jedynie o darowanie życia. A więc mógł Jozue z Gabaonitami zawrzeć przymierze.

16. *A po trzech dniach.* Już się wykrywa zdrada Gabaonicka, z któréj się pokazało, że Izraelici nie zbyt rostropnie w tym razie postąpili, i 1mo, grzech, że się w tak wielkiém zdarzeniu Boga nie poradzili; 2re, że zbyt łatwowiernymi na obietnice Gabaonitów i nadto pośpiesznie sprawę skończyli; 3cie, że pochlebnemi pochwałami dali się uwieść, gdy z tak odległych stron przybyłych posłów słuchają, szczególnie z taką pokorą pełniących posłannictwo i błagających o pokój.— *Usłyszeli że blizko mieszkają.* Może od kupców i dostawców żywności, którzy przebiegali miejsca pobliższe; albo od Rachaby, lub jéj pokrewnych.

17. *Kaphira i Beroth i Kariathiarim.* Te miasta zdaje się że hołdowały Gabaonowi, jak widać z r. 10, 2.

18. *Przeto iż byli przysięgli.* Mogli wprawdzie Izraelici niedotrzymać danéj obietnicy Gabaonitom, bo ulegali błędowi, ani się zgodzili na pokój z tak bliskiemi narodami; mimo to, albo szanując przysięgę, albo wierząc że byli nią związani, albo że byli ku temu natchnieni od Boga, lub wyraźny rozkaz odebrali, słusznie nie pogwałcili danego zobowiązania się.

21. *Na potrzeby wszystkiego pospólstwa.* Abulens mniema, że nawet dla użytku osób pojedyńczych Gabaonici drwa rąbali, i znosić musieli, przynajmniéj do podziału kraju. Wielu innych mniema, że drwa i wodę nośili tylko używane do publicznéj potrzeby przybytku i ołtarza, któremu służąc, kościołowi służyli i całemu narodowi. Późniéj Gabaonici byli przezwani Nathinejczykami. I. Parap. 9, 2. I. Ezdrasza 8, 20 i w innych miejscach.

cul valde habitamus a vobis, cum in medio nostri sitis?

23. Itaque sub maledictione eritis, et non deficiet de stirpe vestra ligna caedens, aquasque comportans in domum Dei mei.

24. Qui responderunt: Nuntiatum est nobis servis tuis, quod promisisset Dominus Deus tuus Moysi servo suo, ut traderet vobis omnem terram, et disperderet cunctos habitatores ejus. Timuimus igitur valde, et providimus animabus nostris, vestro terrore compulsi, et hoc consilium inivimus.

25. Nunc autem in manu tua sumus: quod tibi bonum et rectum videtur, fac nobis.

26. Fecit ergo Josue, ut dixerat, et liberavit eos de manu filiorum Israel, ut non occiderentur.

27. Decrevitque in illo die eos esse in ministerio cuncti populi, et altaris Domini, caedentes ligna, et aquas comportantes, usque in praesens tempus in loco, quem Dominus elegisset.

wiedźieli: bardzo daleko od was mieszkamy, gdyż w pośrzodku nas iesteście?

23. A przetoż pod przeklęctwem będźiecie, a nie ustanie z narodu waszego drwa rąbiący, y wodę noszący do domu Boga mego.

24. Którzy odpowiedźieli: Oznaymiono nam sługom twoim, że obiecał Pan Bóg twóy Moyżeszowi słudze swemu, żeby podał wam wszytkę źiemię, y wytraćił wszytkie obywatele iéy. Zlękliśmy się tedy barzo, y opatrzyliśmy dusze nasze, waszym strachem przypędzeni, y téyeśmy rady użyli.

25. A teraz w ręce twoiéy iesteśmy, coć się zda dobrego y słusznego, czyń z nami.

26. Uczynił tedy Jozue iako był rzékł, y wybawił ie z ręku synów Izraelowych, żeby ich nie pobito.

27. Y postanowił onego dnia, aby oni byli na posłudze wszytkiego ludu y ołtarza Pańskiego, rąbiąc drwa y wodę nosząc, aż do teraźnieyszego czasu, na mieyscu któreby był Pan obrał.

CAPUT X.

ROZDZIAŁ 10.

O zwalczeniu pięciu królów i ich powieszeniu, o przedłużeniu dnia za modlitwą Jozuego, i o innych miast zdobyciu.

1. Quae cum audisset Adonisedec, rex Jerusalem, quod scilicet cepisset Josue Hai, et subvertisset eam (sicut enim fecerat Jericho et regi ejus, sic fecit Hai et regi illius) et quod transfugissent Gabaonitae ad Israel, et essent foederati eorum,

2. timuit valde. Urbs enim magna erat Gabaon, et una civitatum regalium, et major oppido Hai, omnesque bellatores ejus fortissimi.

3. Misit ergo Adonisedec rex Jerusalem ad Oham regem Hebron, et ad Pharam regem Jerimoth, ad Japhia quoque regem Lachis, et ad Dabir regem Eglon, dicens:

4. Ad me ascendite, et ferte praesidium, ut expugnemus Gabaon, quare transfugerit ad Josue, et ad filios Israel.

5. Congregati igitur ascenderunt quinque reges Amorrhaeorum: rex Jerusalem, rex Hebron, rex Jerimoth, rex Lachis, rex Eglon, simul cum exerci-

1. Co gdy usłyszał Adonisedek król Jerozolimski, to iest że wźiął Jozue Hay, y zburzył ie (bo iako był uczynił Jerichowi y królowi iego, tak téż uczynił Hay y królowi iego) a iż Gabaonczycy zbieżeli do Izraela, y byli z nim w przymierzu,

2. zlękł się bardzo. Bo wielkie miasto było Gabaon, a iedno z miast królewskich, y więtsze niźli miasteczko Hay, a wszyscy walecznicy iego barzo mocni.

3. Posłał tedy Adonisedek Król Jeruzalem do Ohama króla Hebron, y do Pharama króla Jerimoth, do Japhia téż króla Lachis, y do Dabir króla Eglon, mówiąc:

4. Do mnie przyiedźćie y daycie pomoc, że dobędźiemy Gabaon, czemu zbiégł do Jozuego y do synów Izraelowych.

5. Zebrani tedy iechali pięć Królów Amorreyskich: król Jeruzalem, król Hebron, król Jerimoth, król Lachis, król Eglon pospołu z woyski

23. *Pod przeklęctwem będziecie.* Pod niewolnictwem do niskich posług przeznaczoném.—*Nie ustanie z narodu waszego drwa rąbiący.* LXX mają: *nie ustanie z was niewolnik.* Drwale zaś i wodonosy uważali się za poślednią część narodu, Deut. 29, 11; gdzie się bowiem mówi: *oprócz tych którzy drwa rąbią*, można rozumieć z LXX, *aż do rąbiących drwa*, jakoby powiedział: od książąt aż do najpośledniejszych.

27. *Aż do teraźniejszego czasu.* Czy byli kiedy Gabaonici uwolnionymi od obowiązku noszenia drew, niemasz pewności. Niegdyś Izraelici obchodzili pewną uroczystość, którą Xylophorią nazywa Józef, ks. 2 staroż. roz. 31, na którą lud dobrowolnie drwa przynosił, żeby nie zabrakło na potrzeby ołtarza, i wzmianka o owem przynoszeniu drew jest u Nehem, roz. 10, 34. Co się dotycze noszenia wody, to chociaż praca Gabaonitów zmniejszyła się z powodu sadzawki owczéj i wodotrysków, które, jak mniema wielu, były w kościele dla zapełnienia stągwi i miednic, i tym podobnych naczyń potrzebnych do służby kościelnéj, lecz może jednak było potrzebném.—*Na miejscu, któreby był Pan obrał.* Na któremby miał przybytek lub kościoł.

R. 10.— 1. *Adonisedek.* Imię to oznacza króla sprawiedliwego.

3. *Posłał tedy Adonisedek.* Wzywa Adonisedek innych królów, albo dla tego że kraj jego był pomiędzy Gabaonem, które się poddało, i obozem Izraelskim; albo że innych przewyższał w godności. Arias Montanus mniema, że przy tym królu była władza rozstrzygania sporów i spraw większego znaczenia; a więc zwoływać innych miał prawo.— *Hebron... Jerymoth... Lachis... Eglon.* Miasta te poźniéj były w pokoleniu Judy.

4. *Czemu zbiegł.* Że zbiegł.

tibus suis, et castrametati sunt circa Gabaon, oppugnantes eam.

6. Habitatores autem Gabaon urbis obsessae miserunt ad Josue, qui tunc morabatur in castris apud Galgalam, et dixerunt ei: Ne retrahas manus tuas ab auxilio servorum tuorum: ascende cito, et libera nos, ferque praesidium: convenerunt enim adversum nos omnes reges Amorhaeorum, qui habitant in montanis.

7. Ascenditque Josue de Galgalis, et omnis exercitus bellatorum cum eo, viri fortissimi.

8. Dixitque Dominus ad Josue: Ne timeas eos: in manus enim tuas tradidi illos: nullus ex eis tibi resistere poterit.

9. Irruit itaque Josue super eos repente, tota nocte ascendens de Galgalis.

10. Et conturbavit eos Dominus a facie Israel; contrivitque plaga magna in Gabaon, ac persecutus est eos per viam ascensus Bethoron, et percussit usque Azeca et Maceda. (*1. Reg. 7, 10.*)

11. Cumque fugerent filios Israel, et essent in descensu Bethoron, Dominus misit super eos lapides magnos de caelo usque ad Azeca; et mortui sunt multo plures lapidibus grandinis, quam quos gladio percusserant filii Israel.

12. Tunc locutus est Josue Domino in die, qua tradidit Amorrhaeum in conspectu filiorum Israel, dixitque coram eis: Sol, contra Gabaon ne movearis, et luna, contra vallem Ajalon.

13. Steteruntque sol et luna, donec ulciscerentur se gens de inimicis suis. Nonne scriptum est hoc in libro justorum? Stetit itaque sol in medio caeli, et non festinavit occumbere spatio unius diei. *

14. Non fuit antea nec postea tum longa dies, obediente Domino voci hominis, et pugnante pro Israel. * (*Eccli. 46, 5.*)

swémi, y położyli się obozem około Gabaon, dobywaiący go.

6. Lecz obywatele Gabaon miasta oblężonego, posłali do Jozuego, który na ten czas mieszkał w obozie u Galgali, y rzekli mu: Nie zawściągay rąk swych od pomocy sług twoich: Przyćiągni rychło, a wyzwól nas, y day pomoc: bo się ziachali przećiwko nam wszyscy krolowie Amorreyczykow, którzy mieszkaią po gorach.

7. Y ruszył się Jozue z Galgali, y wszytko woysko walecznikow z nim mężowie co mocnieyszy.

8. Y rzekł Pan do Jozuego: Nieboy się ich: bom ie podał w ręce twoie: żadenći się z nich oprzéć nie będzie mógł.

9. Przypadł tedy na nie Jozue z prędka, całą noc ćiągnąc z Galgali.

10. Y potrwożył ie Pan przed obliczem Izraela: y starł porażką wielką w Gabaonie, y gonił ie drogą wstępu do Bethoron, y bił aż do Azeki, y do Macedy.

11. A gdy ućiekali przed synmi Izraelowemi, a byli na zstępowaniu z Bethoron, Pan spuścił na nie kamienie wielkie z nieba, aż do Azeki: y pomarło ich daleko więcéy od kamienia gradowego, niż co ie mieczem pobili synowie Izraelowi.

12. Mowił tedy Jozue Panu dnia, którego podał Amorreyczyka przed oczyma synów Izraelowych, y rzekł przed nimi: Słońce przećiw Gabaon nie ruszay się, a Księżycu przećiw dolinie Ajalon.

13. Y stanęło Słońce y Księżyc, aż się pomścił lud nad nieprzyiaćioły swémi. Azaż tego nie napisano w księgach sprawiedliwych? Stanęło tedy słońce w pół nieba, y nie pośpieszyło się zapaść przez ieden dźień.

14. Nie był przedtym ani potym tak długi dźień, gdy usłuchał Pan głosu człowieka, y walczył za Izraelem.

---

7. *I ruszył się Jozue z Galgali.* Zostawił jednak stanowiska owe w Galgala o tyle uzbrojone, ile potrzeba było na odparcie niespodzianych napadów.

10. *W Gabaonie.* Na ziemi Gabaonu.

11. *Kamienie wielkie.* Grad kamienisty, nakształt twardych kamieni: takim bowiem był ten grad, jak widać z tegoż wiersza, gdzie się nazywają kamieniami gradowemi. I zbici są Chananejczycy od plagi, która na Faraona i Egipcian była siódmą. Exod. 13, 24.— *Z nieba.* To jest z powietrza, które często w pismie niebem się nazywa; tak np. ptaki niebieskie i t. d.

12. *Słońce, przeciw Gabaon nie ruszaj się.* Prawdziwie słońce stanęło, o czém wyraznie powiedziano w kantyku Habakuka, 3, 11. *Słońce i księżyc stanęły w mieszkaniu swojém.*

13. *W księgach sprawiedliwych.* Zdaje się że była to księga wierszem napisana, zawierająca w sobie żywoty bohaterów, i mężów świętych starego przymierza. Że była napisana wierszem miarowym, pokazuje lamentacja Dawida z tejże księgi sprawiedliwych wzięta, która się znajduje, w II. Król. 1, 18, w któréj odbija się sposób wyrażenia poetyczny. Tak sądzi Bonfrerius. Inni twierdzą że była księgą, w któréj się zawierały przepisy obrzędowe, wskazujące sposób w jaki należało odbywać rozmaite posługi publiczne, tak czasu wojny, jak i pokoju, żeby zgodnemi być mogły z prawem; w téj wreszcie księdze wiele rzeczy do historyi należących miało się zawierać. Zaczęta może za Mojżesza dla kierowania spraw w rozmaitych potrzebach rzeczypospolitéj; wreszcie w rozmaitych czasach, jak się dzieje z księgami tego rodzaju, różnemi dodatkami powiększona.— *W pół nieba.* Na samém niebie: tak sądzi w tém miejscu Abulens, Em. Sa i Magalian. Nie znaczy to, że słońce stanęło równolegle pomiędzy Wschodem i Zachodem, lecz tylko że się zatrzymało pomiędzy temi punktami.— *Przez jeden dzień.* Różne są na to wykłady. Prawdziwiéj zdaje się, że słońce stało przez godzin dwanaście, tak że światło trwało przez godzin 24, a światła i nocy było na ogół godzin 36.

14. *Nie był przedtem ani potem tak długi dzień.* Ani za czasu Ezechiasza, gdy słońce już przebytych dziesięć linij cofnęło się, Izai: 38, 8; bo albo cień tylko padający od pręta kompasowego, zwrócił się, chociaż słońce zwykły bieg odbywało; albo, jeśli samo słońce cofnęło się, przeciąg czasu jeszcze stał się krótszym; są bowiem utrzymujący, że nie każda linja zawiera godzinę, lecz pół godziny tylko, albo ćwierć; i jeśli się zgodzimy, że każda linia godzinę wskazuje, słońce jednak i cień nie cofnęły się zwolna, jak przechodziły, lecz jakby w jednéj chwili owe dziesięć linij przebiegły, a daléj zwykłym sposobem wracać zaczęło; a więc cały ciąg dnia i nocy złożył 34, nie zaś 44 godziny. A więc pisarz święty mówi tylko, że nie było przedtém ani potem, to jest: do czasu w którym pisał, dnia tak długiego. Być

15. Reversusque est Josue cum omni Israel in castra Galgalae.

16. Fugerant enim quinque reges, et se absconderant in spelunca urbis Maceda.

17. Nuntiatumque est Josue, quod inventi essent quinque reges latentes in spelunca urbis Maceda.

18. Qui praecepit sociis, et ait: Volvite saxa ingentia ad os speluncae, et ponite viros industrios, qui clausos custodiant:

19. vos autem, nolite stare, sed persequimini hostes, et extremos quosque fugientium caedite: nec dimittatis eos urbium suarum intrare praesidia, quos tradidit Dominus Deus in manus vestras.

20. Caesis ergo adversariis plaga magna, et usque ad internecionem pene consumtis, hi qui Israel effugere potuerunt, ingressi sunt civitates munitas.

21. Reversusque est omnis exercitus ad Josue in Maceda, ubi tunc erant castra, sani et integro numero; nullusque contra filios Israel mutire ausus est.

22. Praecepitque Josue, dicens: Aperite os speluncae, et producite ad me quinque reges, qui in ea latitant.

23. Feceruntque ministri, ut sibi fuerat imperatum; et eduxerunt ad eum quinque reges de spelunca: regem Jerusalem, regem Hebron, regem Jerimoth, regem Lachis, regem Eglon.

24. Cumque educti essent ad eum, vocavit omnes viros Israel, et ait ad principes exercitus, qui secum erant: Ite, et ponite pedes super colla regum istorum. Qui cum perrexissent, et subjectorum colla pedibus calcarent,

25. rursum ait ad eos: Nolite timere, nec paveatis, confortamini et estote robusti: sic enim faciet Dominus cunctis hostibus vestris adversum quos dimicatis.

26. Percussitque Josue, et interfecit eos, atque suspendit super quinque stipites; fueruntque suspensi usque ad vesperum.

27. Cumque occuberet sol, praecepit sociis ut deponerent eos de patibulis. Qui depositos projecerunt in speluncam, in qua latuerant, et posuerunt super os ejus saxa ingentia, quae permanent usque in praesens. (*Deut. 21. 23.*)

28. Eodem quoque die Macedam cepit Josue, et percussit eam in ore gladii, regemque illius in-

15. Y wrócił się Jozue ze wszytkim Izraelem do obozu Galgal.

16. Uciekli bowiem byli pięć Królów, y skryli się w iaskini miasta Maceda.

17. Y dano znać Jozuemu, że naleźiono piąći Królów kryiących się w iaskini miasta Macedy.

18. Który przykazał towarzyszom, y rzekł: Przywalcie okrutne kamienie do dźiury iaskiniey, a postawćie męże dowćipne którzyby zamkniony strzegli:

19. a wy niestoyćie, ale gońcie nieprzyiaćioły, y ostatniego każdego uciekaiącego śieczćie, a nie dopuszczayćie im wniść do obrony miast ich, które podał Pan Bog w ręce wasze.

20. Pobiwszy tedy nieprzyiaćioły porażką barzo wielką, a niemal do szczętu wytraćiwszy, ći którzy mogli uyść Izraela, weszli do miast obronnych.

21. Y wróćiło się wszytko woysko do Jozuego, do Macedy, gdźie na ten czas oboz leżał, zdrowo y w zupełney liczbie: a żaden przećiw synom Izraelowym, y gęby otworzyć niesmiał.

22. Y przykazał Jozue, mówiąc: Otwórzćie dźiurę iaskiniey, y wywiedźćie do mnie piąći krolow, ktorzy się w niey kryią.

23. Y uczynili słudzy iako im było roskazano: y wywiedli do niego piąći krolow z iaskinie: króla Jeruzalem, króla Hebron, króla Jerimoth, króla Lachis, krola Eglon.

24. A gdy byli wywiedźieni przedeń, przyzwał wszytkich mężów Izraelskich, y rzekł do Hetmanow woyska ktorzy z nim byli: Idźćie y kładźćie nogi na karki tych krolow. Ktorzy gdy poszli, y leżących karki nogami deptali,

25. zaśię rzekł do nich: Nieboyćie się, ani się lękayćie, umacniayćie się, a bądźćie mężni: bo tak uczyni Pan wszytkim nieprzyiaćiołom waszym przećiw ktorym walczyćie.

26. Y pobił Jozue y pozabiiał ie y zawiesił na piąći palach: y wiśieli aż do wieczora.

27. A gdy zachodźiło słońce, roskazał towarzyszom aby ie złożyli z szubienic: ktorzy złożone wrzućili do iaskinie do ktorey się byli pokryli, y położyli na dźiurę iey kamienie okrutne, ktore trwaią aż po dźiś dźień.

28. Tegoż też dnia Macedę wźiął Jozue, y poraził ią w paszczece miecza, y krola iey zabił, y

przytém może, że za dni Ezechiasza cofnienie się słońca miało miejsce blisko przesilenia zimowego, w którymto czasie godziny nie równe, których używali Żydzi; krótszemi były od letnich.— *Usłuchał Pan.* Słowo hebrajskie *scamang*, oznacza: słuchać, wysłuchać, być posłusznym.

15. *I wrócił Jozue... do obozu Galgal.* Powracał do Galgala, lecz posłyszawszy wieści biegające o zasadzkach królewskich i mnóstwie innych wrogów, inaczéj sobie poradził, jako się tłumaczy w wier. 17 i nast.; i tak iść za nieprzyjaciołmi każe, i chce aby, gdy posłyszą znak na odwrót, zebrali się do Macedo. I tak, nie powrócono do Galgala, lecz nocleg odbyto blisko Macedo.

21. *W zupełnéj liczbie.* Bez żadnego niedoliczenia się. — *I gęby otworzyć nie śmiał.* Najmniéj się sprzeciwiać.

24. *Kładzcie nogi na karki tych królów.* Ażeby bezbożnym domierzył zasłużoną karę, a Izraelitom dodał otuchy i zachęcił do pokładania nadziei w nieomylności obietnic bożych.

26. *I pobił Jozue i pozabijał je.* Nie mieczem, lecz na palach, jako niżéj.— *Na piąci palach.* Jako wyżéj r. 8, 29, o królu Hai powiedziano.

27. *A gdy zachodziło słońce.* Patrz r. 8.— *Położyli na dziurę jéj kamienie okrutne.* Ażeby nikt trupów dla uczczenia pogrzebem wydobyć niemógł, i na wieczną pamięć wypadku.

28. *Tegoż też dnia.* Może oznacza: tegoż czasu; bo trudno pojąć jak tyle miasteczek w tak krótkim czasie zdobyć się dało, chociaż były odległemi od siebie, i że to co opowiedziano, tak rychło się stało. Tak sądzi

terfecit, et omnes habitatores ejus; non dimisit in ea saltem parvas reliquias. Fecitque regi Maceda, sicut fecerat regi Jericho.

29. Transivit autem cum omni Israel de Maceda in Lebna, et pugnabat contra eam;

30. quam tradidit Dominus cum rege suo in manus Israel; percusseruntque urbem in ore gladii, et omnes habitatores ejus; non dimiserunt in ea ullas reliquias. Feceruntque regi Lebna, sicut fecerant regi Jericho. *(Supr. 6, 2.)*

31. De Lebna transivit in Lachis cum omni Israel, et exercitu per gyrum disposito oppugnabat eam.

32. Tradiditque Dominus Lachis in manus Israel, et cepit eam die altero, atque percussit in ore gladii, omnemque animam, quae fuerat in ea, sicut fecerat Lebna.

33. Eo tempore ascendit Horam, rex Gazer, ut auxiliaretur Lachis; quem percussit Josue cum omni populo ejus usque ad internecionem.

34. Transivitque de Lachis in Eglon, et circumdedit,

35. atque expugnavit eam eadem die; percussitque in ore gladii omnes animas, quae erant in ea, juxta omnia quae fecerat Lachis.

36. Ascendit quoque cum omni Israel de Eglon in Hebron, et pugnavit contra eam;

37. cepit eam, et percussit in ore gladii regem quoque ejus, et omnia oppida regionis illius, universasque animas, quae in ea fuerant commoratae, non reliquit in ea ullas reliquias; sicut fecerat Eglon, sic fecit et Hebron, cuncta, quae in ea reperit, consumens gladio.

38. Inde reversus in Dabir,

39. cepit eam atque vastavit; regem quoque ejus atque omnia per circuitum oppida percussit in ore gladii, non dimisit in ea ullas reliquias; sicut fecerat Hebron et Lebna et regibus earum, sic fecit Dabir et regi illius.

40. Percussit itaque Josue omnem terram montanam et meridianam atque campestrem, et Asedoth cum regibus suis; non dimisit in ea ullas reliquias, sed omne, quod spirare poterat, interfecit, sicut praeceperat ei Dominus Deus Israel,

41. a Cadesbarne usque Gazam. Omnem terram Gosen usque Gabaon,

42. universosque reges, et regiones eorum uno impetu cepit atque vastavit; Dominus enim Deus Israel pugnavit pro eo;

43. reversusque est cum omni Israel ad locum castrorum in Galgala.

wszytkie obywatele iéy: nie zostawił w niéy choć małego szczątku. Y uczynił królowi Maceda, iako był uczynił królowi Jericho.

29. Y przeszedł ze wszytkim Izraelem z Macedy do Lebny, y walczył przeciwko niéy:

30. którą podał Pan z królem iéy w ręce Izraela: y porażili miasto pasczeką miecza, y wszytkie obywatele iego: nie zostawili w nim żadnego szczątka. Y uczynili królowi Lebnéy, iako byli uczynili królowi Jericho.

31. Z Lebny przeszedł do Lachis ze wszytkim Izraelem, a woysko w koło uszykowawszy, dobywał go.

32. Y dał Pan Lachis w ręce Izraela, y wziął ie dnia wtórego, y porażił pasczeką miecza y wszelką duszę która była w nim, iako był uczynił Lebnie.

33. Tego czasu przyciągnął Horam król Gazer, aby ratował Lachis: którego Jozue porażił ze wszytkim ludem iego aż do szczętu.

34. Y przeszedł z Lachis do Eglon, y oblégł,

35. y dobył go tegoż dnia: y pobił pasczeką miecza wszytkie dusze które były w nim, wedle wszytkiego co był uczynił Lachis.

36. Pociągnął też ze wszytkim Izraelem z Eglon do Hebron, y walczył przeciw niemu;

37. wziął ji, y pobił pasczeką miecza, Króla też iego, y wszytkie miasteczka krainy onéy, y wszytkie dusze które w niéy mieszkały: niezostawił w niéy żadnego szczątku: iako był uczynił Eglon, tak uczynił y Hebron, wszytko co w nim nalazł mieczem wytraciwszy.

38. Z tamtąd wróciwszy się do Dabir,

39. wziął ji y zburzył, króla też iego y wszytkie okoliczne miasteczka pobił pasczeką miecza: nie zostawił w nim żadnego szczątku; iako był uczynił Hebron, y Lebnie, y królom ich, tak uczynił Dabir y królowi iego.

40. Porażił tedy Jozue wszytkę ziemię górną y południową, y polną, y Asedoth z królmi ich: nie zostawił w niéy szczątku żadnego, ale wszytko co tchnąć mogło, pobił, iako mu był przykazał Pan Bóg Izraelski,

41. od Kadesbarne aż do Gazy, wszytkę ziemię Gozen aż do Gabaon,

42. y wszytkie króle y krainy ich za iednym natarciem wziął y zburzył: abowiem Pan Bóg Izraelski walczył za nim;

43. y wrócił się ze wszytkim Izraelem na mieysce obozu do Galgala.

Serarius. Lecz jeżeli słońce, jak chce Bonfrerius, stanęło przed południem, nie dziw że uczynić można było wszystko, co tekst opiewa.— *Małego szczątku.* Nikogo nie zostawił wcale.

40. *Wszystkę ziemię górną i południową i polną. i Asedoth.* Oznacza się i położenie i jakość ziemi, przez dwie jakby przeciwności: pierwsza ziemia jest górzystą i rolną, druga południową, t. j. wystawioną na upał słoneczny, i dla tego bardziéj suchą; i Asedoth, które oznacza wylew wody; t. j. miejsca obfitujące w wodę i wilgotne. Inni chcą uważać Asedoth za imię własne miejsca.

41. *Kadesbarne.* Jest to ostatnia południowa granica judzkiéj ziemi.— *Gosen.* Albo było miasto w górzystéj pozycyi Judei, jak niżéj 15, 51, albo urodzajne, roślinne i bogate w pastwiska miejsce, podobne do owego, które w Egipcie Józef oddał braciom swoim. Genesis 47, 11.

CAPUT XI.

1. Quae cum audisset Jabin, rex Asor, misit ad Jobab, regem Madon, et ad regem Semeron, atque ad regem Achsaph;

2. ad reges quoque aquilonis, qui habitabant in montanis et in planitie contra meridiem Ceneroth, in campestribus quoque et in regionibus Dor juxta mare;

3. Chananaeum quoque ab oriente et occidente, et Amorrhaeum atque Hethaeum ac Pherezaeum et Jebusaeum in montanis; Hevaeum quoque, qui habitabat ad radices Hermon in terra Maspha.

4. Egressique sunt omnes cum turmis suis, populus multus nimis sicut arena, quae est in littore maris; equi quoque et currus immensae multitudinis.

5. Conveneruntque omnes reges isti in unum ad aquas Merom, ut pugnarent contra Israel.

6. Dixitque Dominus ad Josue: Ne timeas eos, cras enim hac eadem hora ego tradam omnes istos vulnerandos in conspectu Israel: equos eorum subnervabis, et currus igne combures.

7. Venitque Josue, et omnis exercitus cum eo adversus illos ad aquas Merom subito, et irruerunt super eos;

8. tradiditque illos Dominus in manus Israel. Qui percusserunt eos, et persecuti sunt usque ad Sidonem magnam et aquas Maserephoth, campumque Masphe, qui est ad orientalem illius partem. Ita percussit omnes, ut nullas dimitteret ex eis reliquias;

9. fecitque, sicut praeceperat ei Dominus, equos eorum subnervavit, currusque combussit igni.

10. Reversusque statim cepit Asor, et regem ejus percussit gladio; Asor enim antiquitus inter omnia regna haec principatum tenebat.

ROZDZIAŁ II.

O pokonaniu przez Jozuego Jabina i innych królów, z rozkazu Bożego.

1. Co gdy usłyszał Jabin Król Asor, posłał do Jobaba Króla Madon, y do Króla Semeron, y do króla Achsaph;

2. do Królów też północnych, którzy mieszkali na górach, y na równinie ku południu Ceneroth, na polach y w krainach Dor wedle morza,

3. Chananeyczyka też od wschodu y zachodu słońca, y Amorreyczyka, y Heteyczyka, y Pherezeyczyka, y Jebuzeyczyka na górach: Heweyczyka też, który mieszkał pod górą Hermon w ziemi Maspha.

4. Y wyciągnęli wszyscy z woyski swémi, lud barzo wielki, iako piasek który iest na brzegu morskim, konie też y wozy niezmierney liczby.

5. Y ziachali się ći wszyscy królowie w kupę u wód Merom, aby walczyli przeciw Izraelowi.

6. Y rzekł Pan do Jozuego: Nieboy się ich: bo iutro o téyże godzinie ia te wszytkie podam na zranienie przed oczyma Izraela: koniom ich żyły poderzniesz, a wozy ogniem popalisz.

7. Y przyciągnął Jozue y wszytko woysko z nim przeciwko im u wód Merom znagła, y przypadli na nie,

8. y dał ie Pan w ręce Izraelowi, którzy porazili ie y gonili ie aż do Sydonu wielkiego, y wód Mazerephoth, y pola Masphe, które iest na wschodnią stronę iego. Tak pobił wszytkie, że żadnego nie zostawił z nich szczątka;

9. y uczynił iako mu był Pan przykazał, koniom ich żyły poderznął, a wozy ogniem spalił.

10. A wróciwszy się zaraz wziął Asor, a króla iego mieczem zabił: bo Asor z starodawna między wszytkimi królestwy témi przodek trzymał.

R. 11. — 1. *Asor.* Kraj, który potem należał do pokolenia Neftali, niżéj 19, 36. Leżał naprzeciw góry Libanu, niedaleko od Cezarei Filipowéj.— *Posłał do Jobaba.* Wszyscy bowiem ci królowie podlegali królowi Asor, jak widać z r. 10.

2. *Do królów też północnych, którzy mieszkali na górach.* Na wierzchołkach Libanu, który leży w północnéj części Judei.— *Na równinie ku południu Ceneroth:* Ceneroth miasto, które się poźniéj nazywało Tyberiadą, nad jeziorem nazwaném w Pismie ś. morzem Tyberiadzkiém i morzem Ceneroth, Num. 34, 11. i Deut. 3, 17. Marka 6, 53 i indziéj.— *Na polach.* Może rozumie Aulon, albo *Jasną dolinę*, co się też nazywała polem królewskiém. Patrz Gen. 12, 6. i 14, 17. i Deut. 11, 30.— *Dor.* W starożytności nazywano Dorus, albo Dorum, albo Dora, leżało w pokoleniu Manassesa, blizko Jordanu, niżéj 17, 11.— *Wedle morza.* W hebrajskim, *od morza.* Co oznacza to samo, co od zachodu.

3. *Chananejczyka.* W tém miejscu przez Chananejczyka rozumie wyłącznie naród Chananejski.—*Pod górą Hermon.* Góra ta jest częścią Libanu. Jest i druga góra Hermon u potoku Cisson, niedaleko od Gelboe.—*W ziemi Maspha.* Maspha znaczy: strażnica; wiele też miejsc w Pismie mają taką nazwę.—Ta o któréj tu mowa, zdaje się że była na Libanie.

4. *Bardzo wielki.* Bardzo liczny.— Józef oblicza na trzysta tysięcy piechoty, jazdy dziesięć tysięcy, a walczących na wozach dwadzieście tysięcy.— *Jako piasek który jest na brzegu morskim.* Przez hyperbolę.—*Konie też i wozy niezmiernéj liczby.* W hebrajskim i greckim, *bardzo liczne.*

5. *U wód Merom.* Jest to jezioro pomiędzy źródłem Jordanu i jeziorem Genezaret. Patrz Józefa ks. 4, Wojny.

6. *O tejże godzinie.* Herb. *w tym czasie.*— *Żyły poderzniesz.* Mianowicie nóg i goleni. Dla tego zaś Bóg to rozkazał, żeby Żydzi nie w sile jazdy, lecz w pomocy bożéj swoję nadzieję pokładali. Ps. 19, 8: *Jedni w wozech, a drudzy w koniech: ale my w imieniu Pana Boga naszego wzywać będziemy.*— *Wozy.* Wozy wojenne, uzbrojone w kosy, lub innym sposobem urządzone.

8. *Aż do Sydonu wielkiego.* Znane miasto na brzegu morza Śródziemnego.— *Wód Maserephoth.* Masiusz tłumaczy przez: *zgliszcza wód*, inni *spalenia wód.* Niektórzy twierdzą, że te wody były słone, inni że były gorące aż do wrzątku: inni przez szklanne huty tłumaczą; za tém zdaniem idzie Serariusz, dla niektórych wniosków, które czytaj u niego. *I pola Masphe.* O Masphe powiedziano w r. 3.

11. Percussitque omnes animas, quae ibidem morabantur, non dimisit in ea ullas reliquias; sed usque ad internecionem universa vastavit, ipsamque urbem peremit incendio.

12. Et omnes per circuitum civitates, regesque earum cepit, percussit atque delevit, sicut praeceperat ei Moyses famulus Domini. *

13. Absque urbibus, quae erant in collibus, et in tumulis sitae, ceteras succendit Israel; unam tantum Asor munitissimam flamma consumsit.* (*Deut. 7, 1.*)

14. Omnemque praedam istarum urbium ac jumenta diviserunt sibi filii Israel, cunctis hominibus interfectis.

15. Sicut praeceperat Dominus Moysi servo suo, ita praecepit Moyses Josue, et ille universa complevit; non praeteriit de universis mandatis, nec unum quidem verbum, quod jusserat Dominus Moysi. (*Exod. 34, 11.*)

16. Cepit itaque Josue omnem terram montanam, et meridianam, terramque Gosen, et planitiem, et occidentalem plagam, montemque Israel, et campestria ejus;

17. et partem montis, quae ascendit Seir usque Baalgad per planitiem Libani subter montem Hermon; omnes reges eorum cepit, percussit, et occidit.

18. Multo tempore pugnavit Josue contra reges istos.

19. Non fuit civitas, quae se traderet filiis Israel, praeter Hevaeum, qui habitabat in Gabaon; omnes enim bellando cepit.

20. Domini enim sententia fuerat, ut indurarentur corda eorum, et pugnarent contra Israel, et caderent, et non mererentur ullam clementiam, ac perirent, sicut praeceperat Dominus Moysi.

21. In illo tempore venit Josue, et interfecit Enacim de montanis, Hebron et Dabir et Anab, et de omni monte Juda et Israel, urbesque eorum delevit.

22. Non reliquit ullum de stirpe Enacim in terra filiorum Israel; absque civitatibus Gaza et Geth et Azoto, in quibus solis relicti sunt.

23. Cepit ergo Josue omnem terram, sicut locutus est Dominus ad Moysen, et tradidit eam in possessionem filiis Israel secundum partes et tribus suas; quievitque terra a proeliis. (*Infr. 14, 15.*)

11. Y wybił wszytkie dusze które tam mieszkały, niezostawił w nim szczątku żadnego, ale aż do wytracenia wszytko spustoszył, y miasto samo ogniem zgładził.

12. Y wszytkie okoliczne miasta y króle ich poimał, pobił y wyniszczył, iako mu był przykazał Moyżesz sługa Pański.

13. Oprócz miast które były na pagórkach y na kopcach położone, inne zapalił lud Izraelski: iedno tylko Asor barzo obronne ogniem spalił.

14. A wszytkę korzyść tych miast y bydło rozdzielili między się synowie Izraelowi, wszytkie ludźie wybiwszy.

15. Jako był przykazał Pan Moyżeszowi słudze swemu, tak Moyżesz przykazał Jozuemu, a on wszytko wypełnił: nie opuścił ze wszytkiego przykazania y iednego słowa, które był Pan roskazał Moyżeszowi.

16. Wziął tedy Jozue wszytkę ziemię górną, y południową, y ziemię Gosen, y równinę, y zachodnią stronę, y górę Izrael y pola iey;

17. y część góry która idzie ku Seir, aż do Baalgad, po równinie Libanu, pod górę Hermon: wszytkie króle ich poimał, porażił y pozabiiał.

18. Przez długi czas walczył Jozue przeciwko tym królom.

19. Nie było miasta któreby się poddało synom Izraelowym, oprócz Heweyczyka który mieszkał w Gabaon: bo wszytkich walcząc dostał.

20. Abowiem była wola Pańska, aby się zatwardziły serca ich, a walczyli przeciw Izraelowi, y legli, a niegodni byli żadnego miłośierdzia, y wyginęli iako był przykazał Pan Moyżeszowi.

21. Onego czasu przyszedł Jozue, y wybił Enacim z gór, Hebron y Dabir y z Anab, y ze wszelkiey góry Judy y Izraela, y miasta ich zgładził.

22. Niezostawił żadnego z pokolenia Enacim w ziemi synów Izraelowych: oprócz miast Gazy y Geth y Azotu, w których samych zostawieni są.

23. Wziął tedy Jozue wszytkę ziemię, iako mówił Pan do Moyżesza, y dał ią w ośiadłość synom Izraelowym, według działów y pokolenia ich, y uspokoiła się ziemia od woien.

Wykład X. J. Wujka. Roz. 11. w. 20. *Była wola Pańska aby się zatwardziły serca ich.* I to także rozumie jako się wyżéj powiedziało o Pharaonie, Exod. 10, v. 20. Iż zatwardzenie serca Pismo ś. przypisuje i Panu Bogu i człowiekowi. Bo człowiek grzechami swemi łaskę Bożą utracając, sam sobie przyczyną jest zatwardzenia. Pan Bóg też człowieka sprawiedliwie dla grzechów opuściwszy, i łaski mu którąby go zmiękczyła nie dając, zatwardza serce jego. Czytaj Annotacyą. Exod. 10. v. 20.

12. *Wszystkie okoliczne miasta.* Z ksiąg jednak Królewskich wiemy, że za Dawida i Salomona niektóre miejscowości Chananejskie przeszły w posiadłość Żydów. A więc myśl tekstu jest ta, że Jozue zdobył wszystko na co był uderzył; albo dla tego powiedziano, że zdobył wszystko, iż największe i główne części np. górzystą, południową, i t. d. zabrał.

16. *I górę Izrael.* To jest górę Samaryi, która po odstąpieniu dziesięciu pokoleń, nazwaną została *górą Izrael.* Albo górę Bethel, na któréj Jakób miał widzenie drabiny, tak że góra od Jakóba patryarchy, który też nazywa się Izraelem, nazwę odebrała.

20. *Aby się zatwardziły serca ich.* Bezpośrednią przyczyną zatwardziałości jest sam człowiek, który z własnéj woli i rozmyślnie nie chce ulegać natchnieniom boskim. Bóg zaś tylko pośrednio niewłaściwie nazywa się przyczyną, dla tego że dopuszcza téj zatwardziałości. Zatwardziałość ta na tém zależała, że postanowili bronić się orężem, nie przyjmując żadnych warunków do poddania się. P. W.

21. *Wybił Enacim.* Olbrzymów, potomków Enaka.

23. *Dał ją w posiadłość synom Izraelowym.* To się stało poźniéj.

CAPUT XII.

ROZDZIAŁ 12.

O liczbie królów nadjordanowych, których pobili Mojżesz i Jozue.

1. Hi sunt reges, quos percusserunt filii Israel, et possederunt terram eorum trans Jordanem ad solis ortum, a torrente Arnon usque ad montem Hermon, et omnem orientalem plagam, quae respicit solitudinem:

2. Sehon, rex Amorrhaeorum, qui habitavit in Hesebon, dominatus est ab Aroer, quae sita est super ripam torrentis Arnon, et mediae partis in valle, dimidiaeque Galaad, usque ad torrentem Jaboc, qui est terminus filiorum Ammon;

3. et a solitudine usque ad mare Ceneroth contra orientem, et usque ad mare deserti, quod est mare salsissimum, ad orientalem plagam per viam, quae ducit Bethsimoth, et ab australi parte, quae subjacet Asedoth, Phasga.

4. Terminus Og, regis Basan, de reliquiis Raphaim, qui habitavit in Astaroth, et in Edrai et dominatus est in monte Hermon, et in Salecha, atque in universa Basan, usque ad terminos

5. Gessuri et Machati, et dimidiae partis Galaad, terminos Sehon regis Hesebon.

6. Moyses, famulus Domini et filii Israel percusserunt eos, tradiditque terram eorum Moyses in possessionem Rubenitis, et Gaditis, et dimidiae tribui Manasse.

7. Hi sunt reges terrae, quos percussit Josue et filii Israel trans Jordanem ad occidentalem plagam, a Baalgad in campo Libani usque ad montem, cujus pars ascendit in Seir; tradiditque eam Josue in possessionem tribubus Israel, singulis partes suas,

8. tam in montanis, quam in planis atque campestribus. In Asedoth et in solitudine ac in meridie Hethaeus fuit et Amorrhaeus, Chananaeus et Pherezaeus, Hevaeus et Jebusaeus.

9. Rex Jericho unus; rex Hai, quae est ex latere Bethel, unus;

10. rex Jerusalem unus, rex Hebron unus;

11. rex Jerimoth unus, rex Lachis unus;

1. Ci są królowie, które pobili synowie Izraelowi, y posiedli ziemię ich za Jordanem na wschód słońca, od potoku Arnon aż do góry Hermon, y wszytkę stronę wschodnią, która patrzy do pustyniey.

2. Sehon Król Amorreyski, który mieszkał w Hesebon, panował od Aroer, które leży nad brzegiem potoku Arnon, y połowicy na dolinie, y połowicy Galaad, aż do potoku Jabok, który iest granicą synów Ammonowych;

3. y od pustynie, aż do morza Cenerot ku wschodu słońca, y aż do morza pustynie, które iest morze nasłońsze, ku wschodniey stronie drogą która wiedźie do Bethsimoth: y od południowéy strony która leży pod Asedoth Phasga.

4. Granica Oga Króla Bazan z szczątku Raphaim, który mieszkał w Astaroth, y w Edrai, y panował na górze Hermon, w Salecha, y we wszytkim Bazan, aż do granic

5. Gesury, y Machaty, y połowicy Galaad granic Sehona króla Hesebon.

6. Moyżesz sługa Pański, y synowie Izraelowi pobili ie, y dał ziemie ich Moyżesz w ośiadłość Rubenitóm, y Gaditóm, y połowicy pokolenia Manasse.

7. Ci są Królowie ziemie, które pobił Jozue y synowie Izraelowi za Jordanem ku zachodniey stronie od Baalgad, na polu Libanu, aż do góry, któréy część idźie do Seir: y dał ią Jozue w ośiadłość pokoleniom Izraelowym, każdemu swóy dział,

8. tak po górach, iako y na równinach, y w polach. W Asedoth, y na pustyni, y na południu był Heteyczyk, y Amorreyczyk, Chananeyczyk, y Pherezeyczyk, Heweyczyk, Jebuzeyczyk.

9. Król Jerycha ieden, król Hay, który iest po boku Bethel, ieden;

10. król Jeruzalem ieden, król Hebron ieden;

11. król Jerimoth ieden, król Lachis ieden;

R. 12—1. *Od potoku Arnon.* Jest to rzeka rozdzielająca Moabitów od Amorr. przed Jordanem osiadłych, patrz Num. 21, 31. Dwie granice tu wskazane zamykały kraj za Jordanem, to jest: potok Arnon od południa, a góra Hermon od północy. Też same granice wskazuje Deut. 3 8, i 4, 48.

2. *Od Aroer.* Patrz r. nast. w. 25. Opisuje się szerokość kraju Sehon.— *Jabok.* Rzeka rozgraniczająca ziemię Galaad od Ammonickiéj.

3. *Do morza Ceneroth.* Patrz wyżéj 11, 2.— *Bethsimoth.* Granica północna pól Moabskich. Patrz r. nast. w. 20.— *Asedoth, Phasga.* Patrz r. nast. w. 20.

4. *Z szczątku Raphaim.* Tak powiedziano i w Deut. 3, 11: *Bo tylko sam Og król Bazan, został się był z narodu olbrzymów.— W Astaroth.* Patrz r. nas. w. 31, 10— *W Edrai.* Patrz tamże.— *W Salecha.* Co się nazywa takoż Salcha, Selcha, Selchar i Salchata. Patrz Adrichomiusza, o pokoleniu Manassesa.

5. *Gessuri.* Gessur miasto królewskie, dające nazwę przyległéj krainie. Kraj zaś Gessuri stanowi granicę ziemi Izraelskiéj, będącéj za Jordanem, ku północy.— *Machaty.* Jest to *Maacha,* miasto amorejskie, leżące obok kraju Gessuri i góry Hermon.

7. *Od Baalgad.* Inaczéj Baalgath, także góra i miasto na płaszczyznie libańskiéj, u stóp góry Hermon położone.— *Do Seir.* Nazwa góry i miasteczka na niéj. Jest to wysoka góra za Jordanem na południowéj stronie ziemi Hus leżąca. Nazywała się od imienia Ezawa, który też nazywał się Seirem, to jest kosmatym.

9. *Król Jerycho jeden.* Najprzód wylicza tego króla, bo z nim pierwszym po przejściu Jordanu walkę stoczono, jakeśmy wyżéj widzieli.— *Król Hay.* Działania przeciw niemu opowiedziane w r. 8.

10. *Król Jeruzalem.* Adonisedek, o którym wyż. r. 10. *Król Hebron.* Miasto to leży w środku działu Judy, względem Jerozolimy na południu, według ś. Hieronima, o 22 mile odległe.— Patrz niż. 14, 15.

11. *Król Jerymoth.* Jerymoth, Lachis i Eglon, są to miasta w dziale Judy.

12. rex Eglon unus, rex Gazer unus;
13. rex Dabir unus, rex Gader unus;
14. rex Herma unus, rex Hered unus;
15. rex Lebna unus, rex Odullam unus;
16. rex Maceda unus, rex Bethel unus;
17. rex Taphua unus, rex Opher unus;
18. rex Aphec unus, rex Saron unus;
19. rex Madon unus, rex Asor unus;
20. rex Semeron unus, rex Achsaph unus;
21. rex Thenac unus, rex Mageddo unus;
22. rex Cades unus, rex Jachanan Carmeli unus;

23. rex Dor, et provinciae Dor unus, rex gentium Galgal unus;
24. rex Thersa unus: Omnes reges triginta unus.

12. król Eglon ieden, król Gazer ieden;
13. król Dabir ieden, król Gader ieden;
14. król Herma ieden, król Hered ieden;
15. król Lebni ieden, król Odullam ieden;
16. król Macedy ieden, król Bethel ieden;
17. król Taphua ieden, król Opher ieden;
18. król Aphek ieden, król Saron ieden;
19. król Madon ieden, król Asor ieden;
20. król Semeron ieden, król Achsaph ieden;
21. król Thenak ieden, król Magedda ieden;
22. król Kades ieden, król Jachanan Carmelu ieden;
23. król Dor, y krainy Dor ieden, król narodów Galgal ieden;
24. król Thersy ieden: wszytkich królów trzydzieści y ieden.

CAPUT XIII.

ROZDZIAŁ 13.

O rozkazaniu Bożém, daném Jozuemu, żeby rozdzielił ziemię między pokolenia, ze wskazaniem ile komu.

1. Josue senex, provectaeque aetatis erat, et dixit Dominus ad eum: Senuisti, et longaevus es, terraque latissima derelicta est, quae necdum sorte divisa est:
2. omnis videlicet Galilaea, Philisthiim, et universa Gessuri,
3. a fluvio turbido, qui irrigat Aegyptum, usque ad terminos Accaron contra aquilonem: terra Chanaan, quae in quinque regulos Philisthiim dividitur: Gazaeos et Azotios, Ascalonitas, Gethaeos et Accaronitas.
4. Ad meridiem vero sunt Hevaei, omnis terra

1. Jozue stary y zeszłego wieku był, y rzekł Pan do niego: Starzałeś się y długiegoś wieku, ziemia barzo széroka została, która ieszcze nie iest losem podzielona:
2. to iest wszytka Galilea, Philisthyim, y wszytka Gessury.
3. Od mętnéy rzéki, która obléwa Egypt, aż do granic Akkaron ku północy: ziemia Chanaan, która się na pięć królików Philisthyńskich dzieli, na Gazeyczyki, y Azotczyki, na Askalonity, Getheyczyki, y Akkaronity.
4. A ku południu zaśię, są Heweyczycy, wszytka

12. *Król Gazer.* Miasto to w dziale Efraima.
13. *Król Dabir.* Inaczéj Kariathsepher, t. j. *miasto nauk.*— *Król Gader... Herma... Hered... Odullam... Macedy.* Te pięć miast liczą się w dziale Judy.
16. *Król Bethel.* Betel za życia Jozuego nie było zdobytem, lecz po jego śmierci; albo więc króla zabito nie zdobywając miasta; albo tu wyliczają się królowie, którzy albo za życia, albo już po śmierci Jozuego zostali pobitymi przez Izraelitów. Patrz Sędz. r. 1, gdzie mowa o zdobytém Bethel.
17. *Król Taphua... Król Opher... Aphec.* Taphua, miasto w pokoleniu Judy, jak widać niż. 15, 34. Opher niewiadomo do jakiego pokolenia należał, bo nie masz wzmianki przy podziale ziemi ś. Aphec jest w pokoleniu Asser, jak widać z r. 19, 30 blizko królestwa Filistynów.
18. *Król Saron... Madon... Asor.* Asor gdzie królował Jabin, wymienia się w dziale Judy, r. 15, 23. Madon zaś i Saron nie wspomniane, chybaby było Seon w dziale Issachara, r. 19, 19.
20. *Król Semeron... Achsaph... Thenac.* Semeron jest w pokoleniu Zabulon, 19, 15. Achsaph w pokoleniu Aser, niedaleko od Semeron. Thenac w pokoleniu Manassesa na zachodzie, 17, 11.
21. *Król Mageddo.... Cades.... Jachanan.* Mageddo jest w połowie pokolenia Manassesa, blizko Thenac. Patrz Sędz. 1, 27. Cades w Galilei, w dziale Neftalego, jak się okazuje 19, 37, i 20, 7. Było jedném z miast ucieczki. Jachanan miasto przy Karmelu, potém Lewitom nadane.
23. *Król Dor.* Patrz wyżéj, 11, 2.— *Król narodów Galgal.* Nazywa się królem narodów, że w granicach swego państwa miał zakładników z narodów Chananejskich, którzy w jego posiadłościach mieszkali. Galgal od Jerycho odległe było o staj dziesięć. Patrz 5, 9.
24. *Król Thersy.* W dziale Efraima, III. Król. 16, 6 i 8. Baasa i Ela królowie Izraelscy, mieli w tém mieście mieszkać.— *Wszystkich królów trzydzieści i jeden.* Bo dwaj przez Mojżesza pobici nie wchodzą do téj liczby. Pismo, właścicieli miasteczek nawet pojedyńczych, lub małych obszarów królami nazywa.

R. 13.— 1. *Która jeszcze nie jest losem podzielona.* W hebrajskim oznacza że jeszcze wiele ziemi zostało nie zajętéj, lecz nasz dobry jest tłumacz, bo i które były już zajęte i które jeszcze pozostawały do zajęcia, miały się przez losy rozdzielić.
2. *Galilea.* Ten kraj już przeszedł w posiadanie Izraelitów, wyżéj r. 10, w wojnie u wód Meronu stoczonéj; i wyraz hebr. *geliloth*, tutaj użyty, oznacza granice, krańce, albo koniec: dla tego Bonfréryusz domyśla się że ś. Hieronim napisał *geliloth*, albo *galila Philistiim*, jakby imię własne, a poźniéj dla podobieństwa wyrazu nazwa Galilea weszła w tekst.—*Wszystka Gessury.* Ziemia którą Gessurejczycy zamieszkiwali, mianowicie od morza przez stronę północną względnie do Syryi. I o tych Gessurejczykach tu mowa, nie zaś o owych który z Amalecytami sąsiadowali, a których Saulowi wytępić rozkazano. I. Król. 15, 3.
3. *Od mętnéj rzeki.* To jest Nilu: mówi tekst ś. o granicy ziemi Filistyńczyków ku Egiptowi, nie zaś o szczegółowéj granicy Gessuri.— *Akkaron.* Północna granica kraju Filistynów.— *Na pięć królików.* Posiadłości pięciu królików.
4. *Aż do Aphek.* Aphek, które było w pokoleniu Aser, 19, 30; gdyż inne było w pokoleniu Judy, jak mamy w téj księdze, 15, 53.

Chanaan, et Maara Sidoniorum usque Apheca et terminos Amorrhaei,

5. ejusque confinia. Libani quoque regio contra orientem a Baalgad sub monte Hermon, donec ingrediaris Emath.

6. Omnium, qui habitant in monte a Libano usque ad aquas Maserephoth, universique Sidonii. Ego sum, qui delebo eos a facie filiorum Israel. Veniat ergo in partem hereditatis Israel, sicut praecepi tibi.

7. Et nunc divide terram in possessionem novem tribubus, et dimidiae tribui Manasse,

8. cum qua Ruben et Gad possederunt terram, quam tradidit eis Moyses famulus Domini trans fluenta Jordanis ad orientalem plagam. *

9. Ab Aroer, quae sita est in ripa torrentis Arnon, et in vallis medio, universaque campestria Medaba, usque Dibon: * *(Num. 32, 33.)*

10. et cunctas civitates Sehon, regis Amorrhaei, qui regnavit in Hesebon usque ad terminos filiorum Ammon:

11. et Galaad, ac terminum Gessuri et Machati, et omnem montem Hermon, et universam Basan, usque ad Salecha,

12. omne regnum Og in Basan, qui regnavit in Astaroth et Edrai, ipse fuit de reliquiis Raphaim; percussitque eos Moyses, atque delevit.

13. Nolueruntque disperdere filii Israel Gessuri et Machati; et habitaverunt in medio Israel usque in praesentem diem.

14. Tribui autem Levi non dedit possessionem; sed sacrificia et victimae Domini Dei Israel, ipsa est ejus hereditas, sicut locutus est illi. *(Num. 18, 20.)*

15. Dedit ergo Moyses possessionem tribui filiorum Ruben juxta cognationes suas.

16. Fuitque terminus eorum ab Aroer, quae sita est in ripa torrentis Arnon, et in valle ejusdem torrentis media; universam planitiem, quae ducit Medaba,

17. et Hesebon, cunctosque viculos earum, qui sunt in campestribus; Dibon quoque, et Bamothbaal, et oppidum Baalmaon,

ziemia Chanaan, y Maara Sydończyków aż do Aphek, y granic Amorreyczyka.

5. y ukrainy iego. Kraina też Libanu na wschód słońca, od Baalgad pod górą Hermon, aż wnidźiesz do Emath.

6. Wszytkich którzy mieszkaią na górze od Libanu aż do wód Maserephot, y wszyscy Sydończycy. Jam iest który ie wygładzę od oblicza synów Izraelowych. Niechayże to wnidźie w dział dziedźictwa Izrael, iakomći przykazał.

7. A teraz rozdźiel ziemię w ośiadłość dziewięćiorgu pokoleniu, y połowicy pokolenia Manasse,

8. z którym Ruben y Gad pośiedli ziemię, którą im dał Moyżesz sługa Pański za rzéką Jordanu ku wschodniéy stronie.

9. Od Aroer, które leży na brzegu potoku Arnon, y na śrzodku doliny, y wszytkie pola Medaba aż do Dibon:

10. y wszytkie miasta Sehon Króla Amorreyskiego, który królował w Hesebon, aż do granic synów Ammon,

11. y Galad, y granice Gessury y Machaty, y wszytkę górę Hermon, y wszytek Bazan aż do Salecha,

12. wszytko Królestwo Og w Bazan, który królował w Astaroth y Edrai, on był z szczątku Raphaim, y pobił ie Moyżesz y wygładźił.

13. Y niechćieli synowie Izraelowi wytraćić Gessury y Machaty: y mieszkali między Izraelem aż do dnia dźiśieyszego.

14. Lecz pokoleniu Lewi nie dał ośiadłośći: ale obiaty y ofiary Pana Boga Izraelskiego, to iest dźiedźictwo iego, iako mu powiedźiał.

15. Dał tedy Moyżesz ośiadłość pokoleniu synów Ruben według rodzaiów ich.

16. A była ich granica od Aroer, które leży na brzegu potoku Arnon, y w pośrzód doliny tegoż potoku: wszytkę równinę która wiedźie do Medaba,

17. y Hesebon, y wszytkie miasteczka ich, które są w polach: Dibon też y Bamothbaal, y miasteczko Baalmeon,

---

5. *Aż wnijdziesz do Emath.* T. j. aż do Emath; miasto to było królewskie, blizkie Libanu ze strony północno-wschodniéj.

6. *Do wód Maserephoth.* Patrz r. 11, 8.— *Niechajże to wnijdzie w dział.* W hebr: *uczyń żeby weszło w dziedzictwo Izraelowi*, t. j. rozdziel między syny Izraela.

8. *Z którém.* Mówi o całém pokoleniu Manassesa, nie o połowie tylko.

9. *Od Aroer, które leży na brzegu potoku Arnon, i na środku doliny.* Albo jedno tylko było miasto na brzegu Arnon zbudowane, rozciągające się budowami aż do koryta; albo jakby na dwoje rozdzielone miasto, z których jedna połowa leżała na brzegu potoku, czyli rzeki: druga oddalona małą przestrzenią, nad niższém korytem znajdowała się. Patrz niżéj w. 25.— *Pola Medaba aż do Dibon.* Dwa to były miasta w posiadłości Sehona króla. Jedno przeszło do Rubenitów, a drugie do Gaditów. O obu wspomina Izaiasz, w r. 15.

10. *W Hesebon.* Patrz niżéj wiersz 17.

11. *I Galaad.* Bardziéj rozumie się miasto niż góra téj nazwy.—*Gessuri.* Patrz roz. poprzedz. w. 5.— *Górę Hermon.* Leżała na ostatnim krańcu północnym, kraju Zajordanowego.— *Salecha.* Ostatnie miasto, przy górze Hermon, ku północy.

12. *On był z szczątku Raphaim.* Z rodu olbrzymów, wielu tłumaczy. Chald. wyraża: *ze szczątków silnych.*

13. *I nie chcieli synowie Izraelowi wytracić Gessury i Machaty.* Gdyż dla pomieszczenia półtrzecia pokolenia, zostawało dość gruntów i miast, oprócz tamtych.

16. *Od Aroer.* Mówi o granicy zewnętrznéj Rubenitów; gdyż Aroer było w pokoleniu Gad.

17. *Hesebon.* O niem patrz 21, 26. Powiadają że pierwéj należało do Moabitów, poźniéj zaś zdobyte przez Amorrejczyków.— *Dibon.* W tém miejscu przypisuje się Rubenitom; Num. zaś w r. 32, 34, Gaditom, ponieważ do obu pokoleń w szczególnych swych częściach należał, gdyż na pograniczu tych pokoleń leżał.— *Bamothbaal.* T. j. *wysokości Baal:* z tego miejsca Balaam błogosławił Izraelowi, Num. r. 22.— *Baalmeon.*

18. et Jassa, et Cedimoth, et Mephaath,
19. et Cariathaim, et Sabama, et Sarathasar in monte convallis;
20. Bethphogor et Asedoth, Phasga et Bethiesimoth,
21. et omnes urbes campestres, universaque regna Sehon regis Amorrhaei, qui regnavit in Hesebon, quem percussit Moyses cum principibus Madian; Hevaeum, et Recem, et Sur, et Hur, et Rebe, duces Sehon habitatores terrae. *
22. Et Balaam filium Beor ariolum occiderunt filii Israel gladio cum ceteris interfectis. * (*Num. 31, 8.*)
23. Factusque est terminus filiorum Ruben Jordanis fluvius. Haec est possessio Rubenitarum per cognationes suas urbium et viculorum.
24. Deditque Moyses tribui Gad et filiis ejus per cognationes suas possessionem, cujus haec divisio est:
25. Terminus Jaser, et omnes civitates Galaad, et dimidiam partem terrae filiorum Ammon, usque ad Aroer, quae est contra Rabba;
26. et ab Hesebon usque Ramoth, Masphe et Betonim; et a Manaim usque ad terminos Dabir;
27. in valle quoque Betharan, et Bethnemra, et Socoth, et Saphon reliquam partem regni Sehon regis Hesebon; hujus quoque finis Jordanis est usque ad extremam partem maris Cenereth trans Jordanem ad orientalem plagam.

18. y Jassa, y Cedimoth, y Mephaath,
19. y Kariathaim, y Sabama, y Sarathasar na górze doliny.
20. Betphogor, y Asedoth, Phasga, y Bethiesimoth,
21. y wszytkie miasta polne, y wszytkie Królestwa Sehon Króla Amorreyskiego, ktory królował w Hesebon, którego zabił Moyżesz z książęty Madian: Hewea, y Recem, y Sur, y Hur, y Rebe Książęta Sehon obywatele ziemie.
22. Y Balaama syna Beor wieszczka zabili synowie Izraelowi mieczem z innymi pobitymi.
23. A granica synów Ruben była, Jordan rzéka. Ta iest ośiadłość Rubenitów, według rodów ich, miast y wiosek.
24. Y dał Moyżesz pokoleniu Gad y synóm iego. wedle rodów ich ośiadłość, którey ten iest dział,
25. Granica Jaser y wszytkie miasta Galaad, y połowica ziemie synów Ammon aż do Aroer, który iest przeciwko Rabba.
26. Y od Hesebon aż do Ramoth, Masphe, y Bethonim, y od Manaim, aż do granic Dabir.
27. W dolinie téż Betharan, y Bethnemra, y Sokoth, y Saphon, ostatnią część Królestwa Sehon Króla Hesebon: tego téż granica iest Jordan, aż do ostatniéy części morza Cenereth za Jordanem ku wschodniéy stronie.

I Beelmeon, sławne miasto. Num. 32, 38. Parab. 5, 8. Ezech. 25, 9, i ś. Hieronim powiada, że za jego czasu było ogromną wsią Moab. — *Baalmeon*, znaczy *bałwana narodowego*.

18. *Jassa*. Miasto, w pokoleniu Rubena, które ustąpili Żydzi Lewitom. Prorokowali przeciw niemu Izai. r. 15, i Jerem. 48. Jassa oznacza spór.— *Cedimoth*. Inaczéj Cademoth, miasto Lewitów, o którém Paral. 6, 79, od którego pustynia tegoż imienia.—*Mephaat*. Miasto Lewitów, nazywa się także Miphaat i Mephet, oraz Maspha. Znaczy *ukazanie się wód*.

19. *Kariathaim*. Znaczy *czytania*, czyli *wzywania*. Prorokowali o niém Jerem. 48, 23, i Ezech. 25, 9.— *Sabama*. Miasto najmocniejsze, które zbudowali synowie Rubena, którego przedmieścia i grunta obfitowały w winnice. Znaczy *nawrócenie*, czyli *niewolę*, albo *siwiznę*.— *Sarathasar*. T. j. *lepienie poranne*, na górze doliny Bethphogor.

20. *Betphogor*. T. j. *świątynia Phogor*, miasto w którém posąg Phogora, t. j. Priapa czczono.— *Asedoth, Phasga*. T. j. *wioseczka góry;* te jednak dwa wyrazy w poprawnych wydaniach biblii rodzielają się, i są nazwą dwóch miejsc oddzielnych, z których jedno nazywało się Asedoth, drugie Phasga.— *Bethiesimoth*, t. j. *dóm spustoszeń*. Miasto to Adrichomius nazywa sławnem, na granicy północnéj pól Moab leżącem.

21. *I wszystkie królestwa. Sechon króla*. Myśl ta tłumaczy się z hebrajskiego tak: *i wszystkie miasta równiny, które wszystkie były królestwa Sehona;* ani całe królestwo przeszło do Rubenitów, lecz tylko część pewna.— *Książęta Sehon*. Ci polegli nie w téj wojnie z Sehonem królem, lecz w innéj Madianickiéj, patrz Num. 31, gdzie w wier. 8 wyliczają się ich imiona. Nazywają się zaś książętami Sehona dla tego, że chociaż byli Madianitami, z pewnego jednak względu jemu podlegali.

22. *I Balaama syna Beor*. Tego, którego cuda, okazane narodowi Izraelskiemu, któremu on błogosławił, nie odwiodły od bałwochwalstwa; sprawiedliwa pomsta boża zatraciła go z jego narodem.

23. *Granica synów Ruben była Jordan*. Granica ta była zachodnia.

24. *Któréj ten jest dział*. Pokolenie Gad od południa graniczyło z Rubenitami, od wschodu z Ammonitami i Arabskiemi górami; od północy daléj rozciągało się aż do Manaim: zkąd jakby zstępowało na dół aż do Jaboku ujścia, blisko tego krańca było jezioro Tyberiadzkie, z którego Jordan wypływa.

25. *Granica Jaser*. T. j. wschodnia. Jaser znaczy *pomocniczka*. Było niegdyś w dziedzinie Moabickiej, jak widać Izai. 16, 8, i Jerem. 48, 32.— *I wszystkie miasta Galaad*. Te mianowicie, które nienależą do pokolenia Manassesa; bo ono miało i połowę części Galaaditom należną, patrz wiersz 31.— *I połowica ziemie synów Ammon*. Lyranus mniema, że Ammorrejczykowie zajęli byli połowę posiadłości Ammonitów, którą po wygnaniu Amorrejczyków, Izraelitom odstąpili. Inaczéj nie wolno było Izraelitom brać działu Ammonitskiego, z powodu Lota, od którego ród wywodzili.— *Do Aroer*, które też nazywa się Ar albo Arnon. Moab i Rabbathmoab, to jest wielki Moab, nazywa się miasto nad rzeką Arnon, na pograniczu Moabitów, Amorrejczyków i Ammonitów.— *Rabba*. Dla wielkości tak nazwane; inaczéj nazywano Ammon i Ammam, oraz miastem wód, dla tego że Jabok rzeka przez nie przepływa. Nakoniec nazywano Philadelphią. Miasto królewskie i stolica Ammonicka.

26. *Aż do Ramoth, Masphe*. Mejsca jednego nazwania, gdyż za Hesebonem góry Ramoth Maspha były nazwane, które po łacinie nazywano zwykle górami strażniczemi.— *Betonim*, albo Bethanim.

27. *W dolinie też*. Miasta tu wyliczone, były w środku kraju i leżały na dole.— Bethamar. Znaczy *dóm wysoki;* Bethnemra, *dóm rysia;* Socoth, *chałupy;* Saphon,

28. Haec est possessio filiorum Gad per familias suas, civitates, et villae earum.

29. Dedit ei dimidiae tribui Manasse, filiisque ejus juxta cognationes suas possessionem,

30. cujus hoc principium est: a Manaim universam Basan, et cuncta regna Og regis Basan, omnesque vicos Jair, qui sunt in Basan, sexaginta oppida;

31. et dimidiam partem Galaad et Astaroth et Edrai, urbes regni Og in Basan; filiis Machir, filii Manasse dimidiae parti filiorum Machir juxta cognationes suas.

32. Hanc possessionem divisit Moyses in campestribus Moab trans Jordanem contra Jericho ad orientalem plagam.

33. Tribui autem Levi non dedit possessionem, quoniam Dominus Deus Israel ipse est possessio ejus, ut locutus est illi. (*Supr. 13, 14.*)

28. Ta iest ośiadłość synów Gad, według domów ich, miasta y wioski ich.

29. Dał też połowicy pokolenia Manasse y synom iego, według rodzaiów ich ośiadłość,

30. ktorey ten iest początek: Od Manaim wszytek Bazan, y wszytkie Królestwo Og Króla Bazańskiego, y wszytkie wśi Jair, które są w Bazan, sześćdziesiąt miasteczek.

31. Y połowicę Galaad, y Astaroth, y Edray miasta Królestwa Og w Bazan, synom Machir syna Manasse, połowicy synom Machir według rodów ich.

32. Tę ośiadłość podzielił Moyżesz na polach Moab za Jordanem, przeciw Jerychu ku wschodniey stronie.

33. A pokoleniu Lewi nie dał ośiadłośći: bo Pan Bóg Izraelów sam iest ośiadłością ich, iako mu powiedział.

CAPUT XIV.

ROZDZIAŁ 14.

O nadaniu Kalebowi miasta Hebron, w skutek Mojżeszowéj obietnicy.

1. Hoc est, quod possederunt filii Israel in terra Chanaan, quam dederunt eis Eleazar sacerdos, et Josue, filius Nun, et principes familiarum per tribus Israel;

2. sorte omnia dividentes, sicut praeceperat Dominus in manu Moysi, novem tribubus, et dimidiae tribui. (*Num. 34, 13.*)

3. Duabus enim tribubus, et dimidiae dederat Moyses trans Jordanem possessionem; absque Levitis, qui nihil terrae acceperunt inter fratres suos;

4. sed in eorum successerunt locum filii Joseph in duas divisi tribus, Manasse et Ephraim; nec acceperunt Levitae aliam in terra partem, nisi urbes ad habitandum, et suburbana earum ad alenda jumenta et peccora sua.

5. Sicut praeceperat Dominus Moysi, ita fecerunt filii Israel, et diviserunt terram. * (*Num. 14, 24.*)

6. Accesserunt itaque filii Juda ad Josue in Galgala, locutusque est ad eum Caleb filius Jephone

1. To iest, co pośiedli synowie Izraelowi w ziemi Chanaan, którą im dali Eleazar kapłan, y Jozue syn Nun, y Książęta domów wedle pokoleni Izraelowych:

2. losem wszytko dzieląc, iako był przykazał Pan w ręce Moyżeszowey dziewięciorgu pokoleniu, y połowicy pokolenia.

3. Bo dwoygu pokoleniu, y połowicy, dał był Moyżesz ośiadłość za Jordanem: oprócz Lewitów, którzy nic ziemie nie wźięli między bracią swoią:

4. ale na ich mieysce nastąpili synowie Jozeph rozdzieleni na dwoie pokolenia, Manasse y Ephraim: ani wźięli Lewitowie innego działu w ziemi, iedno miasta na mieszkanie, a przedmieścia ich na chowanie dobytków y bydła swego.

5. Jako był przykazał Pan Moyżeszowi, tak uczynili synowie Izraelowi, y podzielili ziemię.

6. Przystąpili tedy synowie Juda do Jozuego w Galgalu, y rzekł do niego Kaleb syn Jephone Ce-

---

wicher, nazwa wiatru, na który było wystawioném to miasto.— *Tego też granica.* T. j. kraj ten Gaditom przypadły, ma na zachodniéj granicy Jordan rzekę, aż do ostatniéj części morza Genezareth na południe.— *Za Jordanem.* To powiedziano dla wskazania położenia całego pokolenia Gad.

30. *Manaim.* Znaczy *obóz.* Tu Jakób spotkał Aniołów bożych, a ztąd nadał imię miejscu.— *Jair.* Inni piszą Jahir. Znaczy *oświecający* albo *oświecony.*

31. *Astaroth.* Nazywa się także Astorathearnaim. Stolica królewska Og, króla Basan.— *Edray.* Hieronim ś. pisze, że za jego czasów było, i nazywano Adar, albo Adaram.

32. *Na polach Moab.* Kraj ten bowiem w wielkiéj części był nizki, i w pola obfitował, chociaż przylegał do gór. Nazywają się polami Moab, gdyż, przed owładaniem przez Amorrejczyków, trzymali Moabici. *Jako mu powiedział.* Num. 18, 20.

R. 14.—1. *Eleazar kapłan i Jozue.* Których z innymi książętami postanowił Pan do rozdzielenia ziemi, Num. 34, 17. Eleazar kładzie się na pierwszém miejscu, jako święty książę, tu i w innych miejscach. Niekiedy jednak sam tylko Jozue się wymienia, jako to: r. 13, 7, i 18, 3, 8, i 10.— *Książęta domów.* Imiona ich w Num. 34, 17 i indziéj.

2. *Losem wszystko dzieląc.* Jak to losowanie było urządzone, nie wiadomo z Pisma. Różne sposoby, lecz niepewne wszystkie, przytacza Serariusz, w w. 13, kwest. 12. Wszystko było rozdzielonem; bo i te kraje rozdzielili, które niezdobyte jeszcze, i każdemu pokoleniu dział przeznaczono.— *Jako był przykazał Pan w ręce Mojżeszowej.* Num. 34, 13.

4. *Nastąpili.* Nie co do prawa albo posiadania, lecz żeby w dziale pokoleń liczby dwunastu dopełnił.—*Rozdzieleni na dwoje pokolenia.* Od Jakóba Patryarchy, który Genes. 48, 5, rzekł do Józefa: *Dwa tedy synowie twoi... Ephraim i Manasses, jako Ruben i Symeon poczytani mi będą.*

6. *I rzekł do niego Kaleb.* Wprzód nim pokolenie Judy odebrało swój dział.— *Syn Jephone.* Niektórzy

Cenezaeus: Nosti, quid locutus sit Dominus ad Moysen hominem Dei, de me et te in Cadesbarne. *

7. Quadraginta annorum eram, quando misit me Moyses, famulus Domini, de Cadesbarne, ut considerarem terram, nuntiavique ei, quod mihi verum videbatur. *(Num. 13, 24.)*

8. Fratres autem mei, qui ascenderant mecum, dissolverunt cor populi: et nihilominus ego secutus sum Dominum Deum meum.

9. Juravitque Moyses in die illo, dicens: Terra, quam calcavit pes tuus, erit possessio tua et filiorum tuorum in aeternum, quia secutus es Dominum Deum meum.

10. Concessit ergo Dominus vitam mihi, sicut pollicitus est usque in praesentem diem. Quadraginta et quinque anni sunt, ex quo locutus est Dominus verbum istud ad Moysen, quando ambulabat Israel per solitudinem: hodie octoginta quinque annorum sum,

11. sic valens, ut eo valebam tempore, quando ad explorandum missus sum: illius in me temporis fortitudo usque hodie perseverat, tam ad bellandum quam ad gradiendum. *(Eccli. 46, 11.)*

12. Da ergo mihi montem istum, quem pollicitus est Dominus, te quoque audiente, in quo Enacim sunt, et urbes magnae atque munitae: si forte sit Dominus mecum, et potuero delere eos, sicut promisit mihi.

13. Benedixitque ei Josue, et tradidit ei Hebron in possessionem;

14. atque ex eo fuit Hebron Caleb filio Jephone Cenezaeo usque in praesentem diem, quia secutus est Dominum Deum Israel. *

15. Nomen Hebron ante vocabatur Cariath Arbe; Adam maximus ibi inter Enacim situs est; et terra cessavit a proeliis. * *(Num. 14, 6.)*

nezeyczyk: Wiész co mówił Pan do Moyżesza człowieka Bożego, o mnie y o tobie w Kadesbarnie.

7. Cztérdźieści mi lat było kiedy mię słał Moyżesz sługa Pański z Kadesbarny żebym wypatrował ziemię: y powiedźiałem mu co mi się zdała prawda.

8. Lecz bracia moi, którzy chodźili zemną, skażili serce ludu: a iam przećię naszladował Pana Boga mego.

9. Y przyśiągł Moyżesz dnia onego, mówiąc: Ziemia po któréy deptała noga twoia, będźie ośiadłością twoią, y synów twoich na wieki, iżeś naszladował Pana Boga mego.

10. Użyczył mi tedy Pan żywota, iako obiecał, aż do dnia dźiśieyszego. Cztérdźieści y pięć lat temu, iako mówił Pan to słowo do Moyżesza, gdy Izrael chodźił po pusczy: dźiśia mam ośmdźieśiąt y pięć lat,

11. tak duży, iakom był duży na on czas gdym był posłan na szpiegowanie, onego czasu śiła we mnie aż do dnia dźiśieyszego trwa, tak ku boiowaniu, iako ku chodzeniu.

12. Dayże mi tedy tę górę, którą Pan obiecał coś y sam słyszał, na któréy są Enacim, y miasta wielkie y obronne: ieśli snać Pan będźie zemną, y będę mógł wygładźić ie: iako mi obiecał.

13. Y błogosławił mu Jozue: y dał mu Hebron w ośiadłość,

14. y od tego czasu dostał się Hebron Kaleb synowi Jephone Cenezeyczykowi aż do dnia dźiśieyszego: iż naszladował Pana Boga Izraelskiego.

15. Imię Hebrona zwane przed tym Kariath Arbe: Adam nawiętszy między Enacim tam leży: y przestała ziemia od woyny,

---

Wykład X. J. Wujka.— **Roz. 14.** w. 15. *Adam największy między Enacym tam leży.* Ten którego tu zowie Adamem największym, nie byłci on pierwszy ojciec nasz, ale któryś inszy wielki człowiek. Bo imię Adam

sądzili że Jephone nie jest imię własne, lecz pospolite, i dla tego nazwano Kaleb, że się odznaczał wysoką rostropnością, i czasu szemrania szpiegów mądrze się zachował, uspokajając; to samo bowiem znaczy syn Jephone, co *syn wdania się*, albo *syn rostropny*; lecz mylą się: jest to bowiem imię własne. Patrz Serar. r. 13, Joz. kwest. 3.— *Genezejczyk.* Genez niektórzy uważają za nazwę miejsca, inni, że Jephone zwał się też Genez. Podobniéj do prawdy, że Genez był ojcem Jephone, albo jednym z przodków jego, od czego Genezejczykiem został nazwanym.— *O mnie i o tobie.* To jest: że my dwaj tylko mamy wnijść do ziemi obiecanéj; patrz Num. 14, 30 i 38.

7. *I powiedziałem mu co mi się zdała prawda.* Gdy tymczasem inni szpiegi trwogę między narodem szerzyli, patrz r. ost. Num. w. 13.

9. *Ziemia po któréj deptała noga twoja, a będzie posiadłością twoją.* O téj obietnicy Kalebowi uczynionéj, tutaj tylko wyraźnie mówi Pismo; zdaje się jednak, Num. 14, 24, że zawiera się w tych słowach: *Sługę mego Kaleba, który pełen ducha mego szedł za mną, wprowadzę do téj ziemie... a nasienie jego odziedziczy ją.*—*Naśladował Pana Boga mego.* Przez uleganie woli jego.

10. *Gdy Izrael chodził na puszczy.* I znajdował się na stacyi Kadesbarne, zkąd zostali wysłani szpiegowie do ziemi Chanaan.

12. *Enacim.* Synowie Enaka, olbrzymi, których chociaż Jozue wytępił, wyż. r. 11, 21, zdaje się jednak że wrócili i uzbroili miejsce przeciw Izraelitom, gdy Jozue innemi wojnami zaprzątał się.

13. *I błogosławił mu Jozue.* Błogosławić, jest to coś dobrego dać, czemby kogoś ozdobić i ubogacić.

15. *Kariath Arbe.* To samo znaczy z greckiego, co *miasto czterech.* Niektórzy myślą, że dla tego tak nazwane, iż wielkością swoją czterem mogłoby dorównać. Prawdziwiéj, że Arba było imię olbrzyma, który je zamieszkał, i chciał iżby nazywano miastem Arby. Poźniéj nazwano Hebron, jak mniema Scrarius, od *towarzystwa* i *przyjaźni*, którą zawarł Abraham z pierwszymi mężami tego miejsca. Genes. 14, 13. Hebron bowiem na łaciński język tłumaczy się *towarzystwo* i *zjednoczenie.*—*Adam największy.* Nie pierwszy ojciec rodu ludzkiego, lecz inny jakiś człowiek. Adam bowiem znaczy człowiek, najsłuszniejszéj urody, to jest ten Arba, od którego miasto nazwę przybrało, widać tu z hebr: *A imię Hebronu w starożytności było Kariath Arba.* Są jednak którzy mniemają że tu mowa o Adamie protoplaście, lecz mniéj zasadnie. Patrz Wujka.

nie zawżdy jest własne, ale też bywa pospolite i toż znaczy co i człowiek. I kiedy bywa na początku przydana w żydowskim litera (ה) jako tu na tem miejscu, tedy nie jest własne imię, ale znaczy człowieka któregokolwiek, jakoby rzekł, człowiek wielki. Ten człowiek wielki, jedni powiadają, iż był Kaleb jako pisze *Hier. Epist.* 27. Drudzy mniemają iż był Enak syn Arbe, o którym niżéj, 15, v. 13, bo ten podobno był Olbrzymem i zrodzicielem Gigantów albo olbrzymów, dla tego w Pismie ś. olbrzymy zowią synmi Enacym. *Num.* 13. *Deut.* 1 i 2. *Joz.* 11. *Josephus lib.* 3. *Antiq. C.* 2. pisze, iż tam znajdowano kości olbrzymów tam pogrzebionych. Inszy zaś powiadają, iż ten człowiek wielki był tenże Arbe, którego tudzież przed tém mianuje, i tegoż to tam było miasto, i od niego imię miało Kariath Arbe. Tenże był wielkim człowiekiem i owszem głową przedniejszą między Enacytami, a podobno i wzrostu był wielkiego, gdyż Enacytowie, olbrzymami byli, jako pisze *Num.* 13. v. 34. Są którzy też powiadają, iż Adam pierwszy będąc pierwej pogrzebiony w Jeruzalem na górze Kalwaryae, potem był przeniesiony tam do tego Hebron: aleć tego niedowodzą. Bo *Traditio* jest u Doktorów świętych, iż Adam jest pogrzebiony w Jeruzalem na tejże górze na któréj Pan Chrystus ukrzyżowan jest, i ztąd nazwano górę Kalwariae, iż tam głowa człowieka pierwszego jest pogrzebiona: ale o przeniesieniu jego do Hebron niewspominają. Tak *Origines Tract.* 53. *in Math. Athanasius serm. de Passione Domini, Epiph. Heres.* 46. *Bas. in cap.* 5, *Isai. Aug. serm.* 71. *de Tempore. Hieron. Epist. ad Marcell.*

CAPUT XV.

ROZDZIAŁ 15.

O miastach i krajach, które się dostały pokoleniu Judy, i o górze Kalebowéj.

1. Igitur sors filiorum Judae per cognationes suas ista fuit: A termino Edom, desertum Sin contra meridiem, et usque ad extremam partem australis plagae; *(Num. 34, 3.)*

2. initium ejus a summitate maris salsissimi, et a lingua ejus, quae respicit meridiem.

3. Egrediturque contra ascensum scorpionis, et pertransit in Sina; ascenditque in Cadesbarne, et pervenit in Esron, ascendens ad Addar, et circuiens Carcaa,

4. atque inde pertransiens in Asemona, et perveniens ad torrentem Aegypti; eruntque termini ejus mare magnum, hic erit finis meridianae plagae.

5. Ab oriente vero erit initium mare salsissimum usque ad extrema Jordanis; et ea, quae respiciunt ad aquilonem a lingua maris usque ad eundem Jordanis fluvium;

6. ascenditque terminus in Beth Hagla, et transit ab aquilone in Beth Araba; ascendens ad lapidem Boen filii Ruben;

7. et tendens usque ad terminos Debera de valle Achor, contra aquilonem respiciens Galgala, quae est ex adverso ascensionis Adommim, ab australi parte torrentis; transitque aquas, quae vocantur Fons solis, et erunt exitus ejus ad fontem Rogel;

8. ascenditque per convallem filii Ennon ex latere Jebusaei ad meridiem, haec est Jerusalem;

1. Dział tedy synów Judy, według rodzaiów ich ten był. Od granice Edom, puscza Sin na południe, y aż do ostatniéy części południowéy strony.

2. Początek iéy od końca morza nasłońszego, y od ięzyka iego, ktory patrza na południe.

3. A wychodźi przeciw wstępu Scorpiona, y przechodźi do Sin: a wstępuie do Kadesbarne y zachodźi do Esron, wstępuiąc do Addar, y okrążaiąc Karkaa,

4. a ztąd przechodząc do Asemona, y przychodząc do potoku Egyptu: y będą granice iego morze wielkie, ten będźie koniec strony południowéy.

5. A od wschodu słońca będźie początek, morze nasłońsze aż do końca Jordanu: y to co patrzy ku północy, od ięzyka morskiego, aż do téyże rzeki Jordanu;

6. y wstępuie granica do Beth Hagle, a przechodźi od północy do Beth Araby: wstępuiąc do kamienia Boen syna Ruben.

7. Y ciągnąc aż do granic Debery z Doliny Achor, przeciw północy patrząc ku Galgalu, ktore iest przeciw wstępowi Adommim, od południowéy strony potoka: y przechodźi wody ktore zową Źrzódło słońca: a końce iéy będą do źrzodła Rogel.

8. Y wstępuie przez dolinę syna Ennom, z boku Jebuzeyczyka na południe, to iest Jeruzalem: a

R. 15.— 1. *Edom.* Idumeï. Idumea graniczyła z puszczą Sin, Num. 34, 3, obacz tam.— *Puszcza Sin.* Pisze się w hebr. przez *tzade* i nie jest tą puszczą, do któréj weszli w drugim miesiącu po wyjściu z Egiptu Izraelici, a która się pisze przez *samech.* Zdaje się, że ta puszcza Sin była zewnątrz Judei, przy południowéj granicy morza Martwego.

2. *Morza najsłońszego.* Jeziero Asphaltidu. Opisuje się południowa granica pokolenia Judy, która się łączy z częścią wschodnią.— *Od języka jego.* Język oznacza znak, albo półwysep jakiś tego jeziora i to się zdaje prawdziwszem; gdyż LXX nazywają *wierzchołkiem, grzbietem;* a Chald. *cepha,* to jest: skałą.

3. *Przeciw wstępu Scorpiona.* Jest podgórze, albo góra obfitująca w skorpiony, albo jakieś podobieństwo do nich.

4. *Do potoku Egiptu.* Rhinokolura, niekiedy Nilem nazywane, albo że blisko jest od niego, albo że przez podziemne żyły, wody swe łączy z nim.— *Morze wielkie.* Morze Śródziemne, które stanowi granicę i ziemi obiecanéj i pokolenia Judy.

6. *Beth Hagle.* Nazywa się w Genes. 50, 10, Area Atad, odległe od Jerycha o trzy mile, leży pomiędzy Jerychem i morzem słonem, to jest: Martwem.— *Boen syna Ruben.* Ruben, albo imię jakiego chananejczyka, albo, jeśli jest synem Jakoba, można mówić, że Boen blisko tego kamienia coś znakomitego uczynił, co nadało nazwę miejscu, co jest najpodobniéj.

7. *Galgalu.* Niektórzy za inne uważają od owego, gdzie Izraelici stanęli obozem, 5, 9.

8. *Syna Ennom.* Dolina blisko Jerozolimy, nazwana od Ennoma jakiegoś Jebuzejczyka.— *Geennom.* Znaczy dolinę zasmucającą, albo oszukującą, albo doliną bogactw. Geennom i Geenna jest toż samo, które w Syryjskim znaczy piekło.— *Raphaim.* Olbrzymów.

et inde se erigens ad verticem montis, qui est contra Geennom ad occidentem in summitate vallis Raphaim contra aquilonem;

9. pertransitque a vertice montis usque ad fontem aquae Nephtoa; et pervenit usque ad vicos montis Ephron, inclinaturque in Baala, quae est Cariathiarim, id est, Urbs silvarum;

10. et circuit de Baala contra occidentem usque ad montem Seir; transitque juxta latus montis Jarim ad aquilonem in Cheslon, et descendit in Bethsames, transitque in Thamna;

11. et pervenit contra aquilonem partis Accaron ex latere, inclinaturque Sechrona, et transit montem Baala; pervenitque in Jebneel, et magni maris contra occidentem fine concluditur.

12. Hi sunt termini filiorum Juda per circuitum in cognationibus suis.

13. Caleb vero, filio Jephone, dedit partem in medio filiorum Juda, sicut praeceperat ei Dominus: Cariath Arbe patris Enac, ipsa est Hebron.

14. Delevitque ex ea Caleb tres filios Enac, Sesai et Ahiman et Tholmai destirpe Enac. *(Num. 13. 23. Judic. 1, 20.)*

15. Atque inde conscendens venit ad habitatores Dabir, quae prius vocabatur Cariath Sepher, id est, civitas litterarum.

16. Dixitque Caleb: Qui percusserit Cariath Sepher, et ceperit eam, dabo ei Axam filiam meam uxorem.

17. Cepitque eam Othoniel, filius Cenez, frater Caleb junior, deditque ei Axam filiam suam uxorem.

18. Quae, cum pergerent simul, suasa est a viro suo, ut peteret a patre suo agrum, suspiravitque, ut sedebat in asino. Cui Caleb: Quid habes, inquit?

19. At illa respondit: Da mihi benedictionem: terram australem et arentem dedisti mihi, junge et irriguam. Dedit itaque ei Caleb irriguum superius et inferius.

20. Haec est possessio tribus filiorum Juda per cognationes suas.

21. Erantque civitates ab extremis partibus filiorum Juda juxta terminos Edom a meridie: Cabsee et Eder et Jagur,

22. et Cina et Dimona et Adada,

z onąd się wynosząc na wiérzch góry, która iest przeciw Gennom na zachód słońca na wiérzchu Doliny Raphaim ku północy.

9. Y przechodźi od wiérzchu góry aż do źrzódła wody Nephtoa, y przychodźi aż do wśi góry Ephron: y chyli się do Baala, który iest Kariathiarim, to iest, miasto lasów;

10. y kołem idźie od Baale na zachód aż do góry Seir: y przechodźi podle boku góry Jarym na północy do Cheslon: y stępuie do Bethsames, a przechodźi do Thamna.

11. Y przychodźi ku północy częśći Akaron: y chyli się do Sechrona, y bieży przez górę Baala, y przychodźi do Jebneel, y wielkiego morza ku zachodowi końcem się zamyka.

12. Te są granice synów Juda w około, według rodów ich.

13. A Kaleb synowi Jephone dał część w pośrzodku synów Juda, iako mu był Pan przykazał: Kariath Arbe oyca Enak, to iest Hebron.

14. Y wygładźił z niéy Kaleb trzech synów Enak, Sesai, y Achiman, y Tholmai, z rodu Enak.

15. A z onąd postąpiwszy przyszedł do obywatelów Dabir, które pierwéy zwano Kariath Sepher, to iest, miasto nauk.

16. Y rzékł Kaleb: Kto porazi Kariath Sepher, a weźmie ji, temu dam Akszę córkę moię za żonę.

17. Y wźiął ji Othoniel syn Kenez, brat Kalebów młodszy: y dał mu Akszę córkę swą za żonę.

18. Która, gdy iachali pospołu, namówiona była od męża swego, aby prosiła u oyca swego pola, y wzdychała iako śiedźiała na ośle. Któréy Kaleb: Cośći pry?

19. A ona odpowiedźiała: Day mi błogosławieństwo: ziemię ku południu y suchą dałeś mi, przyday y mokrą. Y dał iéy Kaleb mokrą ziemię wyższą y niższą.

20. Ta iest ośiadłość pokolenia synów Juda według rodzaiów ich.

21. A były miasta od ostatnich granic synów Juda, podle granic Edom od południa: Kabseel, y Eder, y Jagur,

22. Y Cina, y Dimona, y Adada,

---

9. *Od wierzchu góry.* Która wystaje na przyległą dolinę Raphaim.— *Do źródła wody Nephtoa.* Dla trwałości wody, zdaje się tak nazwano. Nephtoa bowiem znaczy pokropienie, albo rzeźbę. — *Góry Ephron.* Blisko góry Ephron.'

10. *Aż do góry Seir.* Jest to nie ta góra, która w Idumei Seir nazywa się.

11. *Częśći Akaron.* Linja ku zachodowi przeprowadzona, miasto Akaron ukaże w stronie południowéj.— *Do Jebneel.* Miasto blisko morza, nazywa się też Jamnia: tak się nazywały dwa miasta leżące pomiędzy Diospolim i Azotem.

14. *I wygładził z niéj Kaleb.* Wyżéj 10, 37, powiedziano, że Hebron było zdobyte przez Jozuego i t. d. Teraz gdy się mówi, że przez Kaleba, można rozumieć, że przez Chananejczyków było odzyskanem, a Kaleb znowu odebrał.

16. *Kariath Sepher.* Miasto umiejętności, tak nazwane może dla Akademii tam założonéj, w któréj się uczono; albo że się znajdowało archiwum starożytne, w którém stare pamiątki pismienne, po potopie mieszczono.

17. *Brat Kalebów młodszy.* Mógł pojąć za żonę Axę, gdyż nie broniło się małżeństwo, pomiędzy ojczymem i pasierzbicą, w starym zakonie.

18. *I wzdychała jako siedziała na ośle.* Z hebrajskiego niektórzy tłumaczą *upadła z osła;* to jest: zeszła, ażeby upadłszy do kolan ojca, wyjednała czego żądała. Inni tłumaczą, *i nachyliła się na osła,* udawając boleść i smutek, nachyliła się nad bydlęciem.

19. *Daj mi błogosławieństwo.* Dziedzictwo, posag.— *Ziemię ku południu.* Wzięła pod imieniem wiana ziemię ku południowi, która i z powodu swego położenia, i dla braku wody była suchą i jałową; prosiła więc o wilgotną.— *Mokrą ziemię wyższą.* Dwojakiego rodzaju zdrojowiska: jedne wyższe, które miejsca wzniosłe, drugie niższe, które doliny zwilżać mogły.

23. et Cades et Asor et Jethnam,
24. Ziph et Telem et Baloth,
25. Asor nova et Carioth, Hesron, haec est Asor,
26. Amam, Sama, et Molada,
27. et Asergadda et Hassemon et Bethphelet,
28. et Hasersual et Bersabee et Baziothia,
29. et Baala et Jim et Esem,
30. et Eltholad et Cesil et Harma,
31. et Siceleg et Medemena et Sensenna,
32. Lebaoth et Selim et Aen et Remon; omnes civitates viginti novem, et villae earum.
33. In campestribus vero: Estaol et Sarea et Asena,
34. et Zanoe et Aengannim et Taphua et Enaim,
35. et Jerimoth et Adullam, Socho et Azeca,
36. et Saraim et Adithaim et Gedera et Gederothaim: urbes quatuordecim, et villae earum.
37. Sanan et Hadassa et Magdalgad,
38. Delean et Masepha et Jecthel,
39. Lachis et Bascath et Eglon,
40. Chebbon et Leheman et Cethlis,
41. et Gideroth et Bethdagon et Naama et Maceda: civitates sedecim, et villae earum.
42. Labana et Ether et Asan,
43. Jephtha et Esna et Nesib,
44. et Ceila et Achzib et Maresa: civitates novem, et villae earum.
45. Accaron cum vicis et villulis suis.
46. Ab Accaron usque ad mare; omnia quae vergunt ad Azotum et viculos ejus.
47. Azotus cum vicis et villulis suis; Gaza cum vicis et villulis suis, usque ad torrentem Aegypti, et mare magnum terminus ejus.
48. Et in monte: Samir et Jether et Socoth
49. et Danna et Cariathsenna, haec est Dabir,
50. Anab et Istemo et Anim,
51. Gosen et Olon et Gilo: civitates undecim et villae earum.
52. Arab et Ruma et Esaan,
53. et Janum et Beththaphua et Apheca,
54. Athmatha et Cariatharbe, haec est Hebron, et Sior: civitates novem, et villae earum.
55. Maon et Carmel et Ziph et Jota,
56. Jezrael et Jucadam et Zanoe,
57. Accain, Gabaa et Thamna: civitates decem, et villae earum.
58. Halhul et Bessur et Gedor,
59. Mareth et Bethanoth et Eltecon: civitates sex et villae earum.
60. Cariathbaal, haec est Cariathiarim, urbs silvarum, et Arebba: civitates duae, et villae earum.
61. In deserto Betharaba, Meddin, et Sachacha,
62. et Nebsan, et civitas salis, et Engaddi: civitates sex, et villae earum.
63. Jebusaeum autem habitatorem Jerusalem

23. y Kades, y Asor, y Jethnam,
24. Ziph, y Thelem, y Baloth,
25. Asor nowe y Karioth, Hesron to iest Asor.
26. Amam, Sama, y Molada,
27. y Asergadda, y Hassemon, y Betphelet,
28. y Hasersual, y Bersabee, y Baziothia,
29. y Baala, y Jim, y Esem,
30. y Eltholad, y Kesil, y Harma,
31. y Siceleg, y Medemena, y Sensenna,
32. Lebaoth, y Selim, y Aen, y Remon, wszytkich miast dwadźieścia y dźiewięć, y wśi ich.
33. A na polach, Estaol, y Sarea, y Asena
34. y Zanoe, y Aengannim, y Thaphua, y Enaim,
35. y Jerimoth, y Adullam, Socho y Aseka,
36. y Saraim, y Ahithaim, y Gedera y Gederothaim: miast czternaśćie, y wśi ich.
37. Sanan, y Hadassa, y Magdalgad,
38. Delean, y Masepha, y Jekthel,
39. Lachis, y Baskath, y Eglon,
40. Chebbon, y Leheman, y Cethlis,
41. y Gideroth, y Bethdagon, y Naama, y Maceda: miast szesnaśćie, y wśi ich.
42. Labana, y Ether, y Asan,
43. Jephtha, y Esna, y Nesib,
44. y Ceila, y Achzib, y Maresa: miast dźiewięć, y wśi ich.
45. Akkaron ze wśiami y wioskami swémi.
46. Od Akkarona aż do morza wszytkie które się chylą ku Azotowi, y wśi ich.
47. Azot z miasteczkami, y ze wśiami swémi. Gaza z miasteczkami, y ze wśiami swemi, aż do potoku Egyptu, y morze wielkie granica iey.
48. A na górze Samir, y Jether, y Sokoth,
49. y Danna, y Kariatch Senna, to iest Dabir.
50. Anab, y Istemo, y Anim,
51. Gosen, y Olon, y Gilo: miast iedenaśćie, y wśi ich.
52. Arab, y Ruma, y Esaan,
53. y Janun, y Beththaphua, y Apheka,
54. Athmatha, y Kariatharbe, to iest Hebron, y Sior: miast dźiewięć, y wśi ich.
55. Maon, y Karmel, y Ziph, y Jotha,
56. Jesrael, y Jukadam, y Zanoe.
57. Akkain, Gabaa, y Thamna: miast dźieśięć, y wśi ich.
58. Halhul, y Beszur, y Gedor,
59. y Mareth, y Bethanot, y Eltekon: miast sześć, y wśi ich.
60. Kariathbaal, to iest Kariathiarim miasto lasów, y Arebba: dwie mieśćie, y wśi ich.
61. Na puszczy Betharaba, Meddin y Sachacha:
62. y Nebsan, y miasto soli y Engaddy: sześć miast, y wśi ich.
63. Lecz Jebuzeyczyka obywatela Jeruzalem nie

32. *Wszystkich miast dwadzieścia dziewięć.* Licząc więcéj się okaże. Różni różnie o tém mówią. Dokładnie się odpowie, iż miast znajdowało się 29; inne zaś za miasta policzone były wsiami przyległemi do miast, sam text to wskazuje: *Wszystkich miast dwadzieścia i dziewięć i wsi ich.*

36. *Miast czternaście.* Wyliczono piętnaście, lecz któreś z nich było wsią.

63. *Lecz Jebuzejczyka obywatela Jeruzalem.* Jebuzejczykowie władali zamkiem Syon, aż do czasu Dawida,

non potuerunt filii Juda delere; habitavitque Jebusaeus cum filiis Juda in Jerusalem usque in praesentem diem.

mogli synowie Juda wygładźić: y mieszkał Jebuzeyczyk z syny Juda w Jeruzalem aż dnia dźiśieyszego.

CAPUT XVI.

ROZDZIAŁ 16.

O dziale pokolenia Efraima, i o hołdownictwie Chananejczyka.

1. Cecidit quoque sors filiorum Joseph ab Jordane contra Jericho et aquas ejus ab oriente: solitudo quae ascendit de Jericho ad montem Bethel,

2. et egreditur de Bethel Luza, transitque terminum Archi, Ataroth;

3. et descendit ad occidentem juxta terminum Jephleti, usque ad terminos Beth-horon inferioris, et Gazer; finiunturque regiones ejus mari magno;

4. possederuntque filii Joseph Manasses et Ephraim.

5. Et factus est terminus filiorum Ephraim per cognationes suas, et possessio eorum contra orientem Ataroth addar usque Beth-horon superiorem.

6. Egrediunturque confinia in mare; Machmethath vero aquilonem respicit, et circuit terminos contra orientem in Thanathselo, et pertransit ab oriente Janoe;

7. descenditque de Janoe in Ataroth et Naaratha, et pervenit in Jericho, egrediturque ad Jordanem.

8. De Taphua pertransit contra mare in Vallem arundineti, suntque egressus ejus in mare salsissimum. Haec est possessio tribus filiorum Ephraim per familias suas.

9. Urbesque separatae sunt filiis Ephraim in medio possessionis filiorum Manasse, et villae earum.

10. Et non interfecerunt filii Ephraim Chananaeum, qui habitabat in Gazer; habitavitque Chananaeus in medio Ephraim usque in diem hanc tributarius.

1. Padł też los synów Jozephowych od Jordanu ku Jerichu y wodam iego od wschodu słońca: pustynia która idźie od Jericha do góry Bethel:

2. a wychodźi od Bethel do Luzy: y idźie przez granicę Archi, Atharoth.

3. Y schodźi ku zachodu wedle granice Jephlet, aż do granic Beth-horon niższego y Gazera: y kończą się krainy iego morzem wielkim:

4. y ośiedli synowie Jozephowi Manasses y Ephraim.

5. Y stała się granica synów Ephraim według rodzaiów ich: y ośiadłość ich ku wschodu słońca Ataroth Addar, aż do Beth-horona wyższego.

6. Y wychodzą granice aż do morza: Machmethath lepak patrzy ku północy, y okrąża granice ku wschodu słońca do Thanathselu, y przechodźi od wschodu do Janoe;

7. a idźie od Janoe do Ataroth y Naaratha: y przychodźi do Jericha: y wychodźi do Jordanu.

8. Z Thaphua zaśię przechodźi ku morzu na dolinę trzcińską, y są wyszćia iey do morza nasłońszego. Ta iest ośiadłość pokolenia synów Ephraim, według domów ich.

9. Wydźielono też miasta synom Ephraim w pośrzodku ośiadłośći synów Manasse, y wśi ich.

10. Y nie wybili synowie Ephraimowi Chananeyczyka, który mieszkał w Gazer, y mieszkał Chananeyczyk w pośrzód Ephraima, aż do tego dnia dań płacąc.

---

który go zdobył, patrz II. Król. 5, 7. — *Nie mogli synowie Juda wygładźić.* Zdaje się, że Jeruzalem było w pokoleniu Beniamina, i dla tego zdobycie jego nie należało do pokolenia Judy. Lecz odpowiedzieć można z Serariuszem, Jozue 18, 14, że część jedna Jerozolimy należała do pokolenia Beniamina, ta mianowicie, która się nazywała Salem i była północną; południową zaś Jebus nazwaną w przyszłości, gdy chciał zająć Juda, powinien był i tamtą zdobyć, co się stało za zgodą Beniamitów.

R. 16.— 1. *Ku Jerycho i wodom jego.* Zdaje się, że toż samo jest, 18, 12: *Idąc wedle boku Jerycho północnéj strony;* albo jak inni tłumaczą, *do boku Jerycho od północy.— Pustynia która idzie od Jerycho do góry Bethel.* Wyraz *idzie* nie odnosi się do *pustynia*, lecz do wyrazu *los*, jak uważa Masius, Montanus i inni.

2. *A wychodzi.* Rozumie się sznur mierniczy, albo linia graniczna.— *Od Bethel Luzy.* Bethel, pierwéj Luzą nazywano.

4. *Osiedli.* Niektórzy tłumaczą: *podzielili* pomiędzy siebie dwa mianowicie pokolenia Efraim i Manasse.

5. *I stała się granica.* Od tego wiersza, aż do końca rozdziału, opisuje się granica pokolenia Efraima.

6. *Okrąża granice.* Serarius sądzi, że trzeba czytać: okrąża granica.

8. *Dolinę trzcińską.* Dolinę obfitującą w trzcinę. Niektórzy sądzą, że przez tę dolinę przepływa potok Karith, gdzie się ukrywał Eliasz, III Król. 17, 3. — *Do morza najsłońszego.* Serarius mniema, że wyraz najsłońszy wkradł się do textu; gdyż tu mowa o morzu Śródziemném. Morzem najsłońszém w piśmie nazywa się morze Martwe, albo jezioro Klejowate. Morze jednak Śródziemne może się nazwać najsłońszém, gdy porównają się jego wody z wodami słodkiemi morza, jak nazywa Pismo, Galilejskiego i innych jezior nie słonych.

9. *W pośrodku osiadłości synów Manasse.* Po wyznaczeniu działów pokoleniom Efraima i Manasse, gdy rozważono okoliczności miejscowe, okazało się, że dział nie równy; wydzielono więc Efraimowi pewne miejsca w granicach pokolenia Manassessa, ażeby uprzątnąć nierówność. Tak sądzi Magalianus. Inni mówią, że linia rozdzielająca dwie granice, niekiedy wchodziła w dzielnicę Manasse, to znowu wychodziła: ztąd poszło, że niektóre miasteczka należały do Efraima, które za wyprostowaniem linii byłyby w pokoleniu Manasse. Tak sądzi Syranus, a za nim Salianus.

10. *I nie wybili synowie Ephraimowi Chananejczyka.* O tém samém wzmianka, Sędz. 1, 20, w czém zgrzeszyli przeciw rozkazowi Pańskiemu, który zalecał wytępić owe narody, Deut. 20, 17. — *Aż do tego dnia.* Daleko późniéj miasto to przeszło we władanie Izraelitów, mianowicie, gdy Faraon król Egiptu zdobył je, i córce swojéj, którą wydał za Salomona, oddał na wiano, jak mamy w historyi Król.; III Król. 9, 16.

CAPUT XVII.

ROZDZIAŁ 17.

O nadaniu działu drugiéj połowie pokolenia Manassessa, i córkom Salfaodowym, i dodatku do działu Józefa.

1. Cecidit autem sors tribui Manasse (ipse enim est primogenitus Joseph): Machir primogenito Manasse patri Galaad, qui fuit vir pugnator, habuitque possessionem Galaad et Basan;

2. et reliquis filiorum Manasse juxta familias suas, filiis Abiezer et filiis Helec et filiis Esriel et filiis Sechem et filiis Hepher et filliis Semida. Isti sunt filii Manasse filii Joseph, mares, per cognationes suas. (*Num. 26. 30.*)

3. Salphaad vero filio Hepher filii Galaad filii Machir filii Manasse non erant filii, sed solae filiae, quarum ista sunt nomina: Maala et Noa et Hegla et Melcha et Thersa. (*Num. 27, 1. — 36. 11.*)

4. Veneruntque in conspectu Eleazari sacerdotis et Jozue filii Nun et principum, dicentes: Dominus praecepit per manum Moysi, ut daretur nobis possessio in medio fratrum nostrorum. Deditque eis juxta imperium Domini possessionem in medio fratrum patris earum.

5. Et ceciderunt funiculi Manasse, decem, absque terra Galaad et Basan trans Jordanem.

6. Filiae enim Manasse possederunt hereditatem in medio filiorum ejus. Terra autem Galaad cecidit in sortem filiorum Manasse, qui reliqui erant.

7. Fuitque terminus Manasse ab Aser, Machmethath quae respicit Sichem; et egreditur ad dextram juxta habitatores fontis Taphuae.

8. Etenim in sorte Manasse ceciderat terra Taphuae, quae est juxta terminos Manasse filiorum Ephraim.

9. Descenditque terminus Vallis arundineti in meridiem torrentis civitatum Ephraim, quae in medio sunt urbium Manasse; terminus Manasse ab aquilone torrentis, et exitus ejus pergit ad mare;

10. ita ut possessio Ephraim sit ab austro, et ab iquilone Manasse, et utramque claudat mare, et conjungantur sibi in tribu Aser ab aquilone, et in tribu Issachar ab orinete.

1. A los padł pokoleniu Manasse (bo ten iest pierworodny Jozephów) Machir pierworodnemu Manasse Oycu Galaad, który był mąż waleczny, y miał ośiadłość Galaad y Bazan:

2. Y innym synóm Manasse według domów ich, synóm Abiezer, y synóm Helek, y synóm Esryel, y synóm Sechem, y synóm Hepher, y synom Semidach. Ci są synowie Manasse syna Jozephowego, mężczyzny według rodzaiów ich.

3. Lecz Salphaad synowi Hepher syna Galaad, syna Machir, syna Manasse nie urodźili się synowie, ale tylko córki: których te są imiona: Maala y Noa y Hegla y Melcha y Thersa.

4. Y przyszły przed oczy Eleazara kapłana, y Jozuego syna Nun, książąt mówiąc: Pan przykazał przez rękę Moyżesza, aby nam dano ośiadłość w pośrzodku braćiéy naszéy. Y dał im według Pańskiego roskazania ośiadłość w pośrzodku braćiéy oyca ich.

5. Y padło sznurów Manasse, dźieśięć oprócz źiemie Galaad y Bazan za Jordanem.

6. Bo córki Manasse otrzymały dźiedźictwo w pośrzodku synów iego. A źiemia Galaad padła na dźiał synóm Manasse którzy byli zostali.

7. A granice Manasse była od Aser, do Machmethath który patrzy ku Sichem: a wychodźi po prawéy stronie podle obywatelów źrzódła Taphue.

8. W dźiale bowiem Manasse przypadła była źiemia Taphue która iest podle granic Manasse synów Ephraim.

9. A granica doliny trzćinnéy idźie ku południu potoka miast Ephraim, które są w pośrzodku miast Manasse: granica Manasse od północy potoka, a koniec iéy ciągnie do morza:

10. Tak iż ośiadłość Ephraim iest od południa, a od północy Manasse, a oboie zamyka morze, y schodzą się z sobą w pokoleniu Aser od północy, a w pokoleniu Issachar od wschodu.

R. 17.— 1. *Machir, pierworodnemu Manasse.* Owszem i jednorodzonemu, lecz tak zwykle wyraża się pismo, że tych nawet nazywa pierworodnymi, którzy więcéj braci nie mają. Tak Chrystus, u Ś. Mat. 1, 25, nazywa się pierworodnym Dziewicy.— *Mąż waleczny.* To jest, w Egipcie, gdzie żył. — *I miał osiadłość.* Nie sam, lecz synowie pochodzący od niego.— *Galaad i Bazan.* Za Jordanem.

3. *Salphaad.* Historyę córek Salphaada, patrz Num. 3, 27.

4. *Książąt.* Którzy przewodniczyli działowi wespół z Jozue i Eleazarem. Imiona ich w Num. 34.

5. *Sznurów Manasse.* Sześć było rodzin, mianowicie: Abiezer, Helek, Esriel, Sechem, Semida i Hebr. Późniéj z Hepher narodził się Salphaad, który zrodził synów, lecz i córek pięć. Tym pięciu córkom dział, czyli jak się wyraża pismo, właściwy sznur wydzielono, tyleż było i męskich sznurów, a wszystkich dziesięć. Ale pięć sznurów żeńskich dorównywało jednemu męskiemu; tak bowiem trzymano się sprawiedliwości w działach.

6. *Bo córki Manasse.* Córki Salphaada, o których mówiono.— *Którzy byli zostali.* Którzy nie pochodzili od tych sześciu rodzin.

7. *Od Aser, do Machmethath.* Od miasta Aser ku Machmethath. Opisuje zaś granice połowy pokolenia tego przed Jordanem, zaczynając od południowych granic, które mu były wspólnemi z Efraimitami, dla których te granice były północnemi. *Podle obywatelów źródła Taphue.* To jest: idzie taż granica nieco ku południowi, pochylając się blisko tych, którzy mieszkali w ziemi Taphua u źródła.

8. *W dziale bowiem.* W hebrajskim tak: *Manassa była ziemia Taphua, Taphua zaś w granicy Manasse synów Efraima;* myśl taka: że role i posiadłości ziemi Taphua należały do Manassitów: samo zaś miasto Taphua, chociaż w granicach Manassitów, było jednak oddanem do mieszkania Efraimitom.

9. *A granica.... idzie.* Idzie ku morzu przez spadzistość.— *Potoka.* Czyli doliny; bo ten wyraz i w hebrajskim.— *Koniec jéj.* Ostatni kraniec dotyka morza Śródziemnego.

10. *I schodzą się z sobą.* Jeśli dwa pokolenia Efraima i Manassa wezmą się za jedno, łączą z pokoleniem Aser; jeśli oddzielnie, samo pokolenie Manassa dotyka

11. Fuitque hereditas Manasse in Issachar et in Aser, Bethsan et viculi ejus, et Jeblaam cum viculis suis, et habitatores Dor cum oppidis suis, habitatores quoque Endor cum viculis sis; similiterque habitatores Thenac cum viculis suis, et habitatores Mageddo cum viculis suis, et tertia pars urbis Nopheth.

12. Nec potuerunt filii Manasse has civitates subvertere, sed coepit Chananaeus habitare in terra sua.

13. Postquam autem convaluerunt filii Israel, subjecerunt Chananaeos, et fecerunt sibi tributarios, nec interfecerunt eos.

14. Locutique sunt filii Joseph ad Josue, et dixerunt: Quare dedisti mihi possessionem sortis et funiculi unius, cum sim tantae multitudinis, et benedixerit mihi Dominus?

15. Ad quos Josue ait: Si populus multus es, ascende in silvam, et succide tibi spatia in terra Pherezaei et Raphaim, quia angusta est tibi possessio montis Ephraim.

16. Cui responderunt filii Joseph: Non poterimus ad montana conscendere, cum ferreis curribus utantur Chananaei, qui habitant in terra campestri, in qua sitae sunt Bethsan cum viculis suis, et Jezrael mediam possidens vallem.

17. Dixitque Josue ad domum Joseph, Ephraim et Manasse: Populus multus es, et magnae fortitudinis, non habebis sortem unam,

18. sed transibis ad montem, et succides tibi, atque purgabis ad habitandum spatia: et poteris ultra procedere cum subverteris Chananaeum, quem dicis ferreos habere currus, et esse fortissimum.

11. Y było dziedźictwo Manasse w Isachar y w Aser, Bethsan y wśi iego, y Jeblaam ze wśiami iego, y obywatele Dor z miasteczkami swymi, obywatele też Endor ze wśiami swymi: także obywatele Thenak ze wśiami swymi, y obywatele Mageddo ze wśiami swymi, y trzecia część miasta Nopheth.

12. Y niemogli synowie Manasse tych miast wywrócić, ale począł Chananeyczyk mieszkać w ziemi swey.

13. A potym gdy się zmocnili synowie Izraelowi: podbili Chananeyczyki, y uczynili ie sobie hołdowniki, ani wytracili ich.

14. Y mówili synowie Jozeph do Jozuego y rzekli: Czemuś mi dał osiadłość losu y sznura iednego, gdyżem iest tak wielkiey liczby, y błogosławił mi Pan?

15. Do których Jozue rzekł: Jeśliś iest lud wielki, idźże do lasa a wyśiecz sobie place w ziemi Pherezeyczyka y Raphaim: boć ciasna iest osiadłość góry Ephraim.

16. Któremu odpowiedźieli synowie Jozephowi: Nie będźiem mogli wnisć na góry, ponieważ wozów żelaznych używaią Chananeyczykowie, którzy mieszkaią na równey ziemi, w którey leżą Bethsan ze wśiami swymi, y Jezrael który posiadł połowicę doliny.

17. Y rzekł Jozue do domu Jozeph, Ephraim y Manasse: Ludeś ty mnogi y wielkiey mocy, nie będźiesz miał działu iednego,

18. ale przeydźiesz na górę, y wyrąbisz sobie y wyprawisz mieysca ku mieszkaniu, y będźiesz mógł daley postąpić kiedy zburzysz Chananeyczyka, o którym powiedasz że ma wozy żelazne, y iest barzo mocny.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 17. w. 4. *Pan przykazał przez rękę Mojżesza.* Ręką pismo święte zowie też Proroctwo, i wszelką mowę którą co rozkazują: bo jako ręka rusza, tak też mowa przykazująca 2. *Król.* 4. Izali ręka Joaba z tobą jest, to jest, Izali Joab rozkazał abyś to mówiła. Ztądże i ono 2. *Król.* 18. I ręka Pańska stała się nad Heliaszem, to jest, Pan mu mówił i rozkał, także i na wielu innych miejscach.

---

pokolenia Aser.— *A w pokoleniu Issachar.* Tak samo rozumie się o dwuch pokoleniach łącznie wziętych. Pismo ś. zwykło te dwa pokolenia brać za jedno i jedném nazywać imieniem, t. j. pokoleniem Jozefa, patrz rozd. tegoż w. 14.

11. *I było dziedzictwo Manasse w Issachar i w Aser.* To jest: miało pokolenie Manassa, blisko tych graniczących z sobą dwuch pokoleń, miasta i wioski, które tu się wyliczają.— *Bethsan.* Znakomite miasto, blisko Jordanu, inaczéj Scythopolis nazwane. — *I trzecia część miasta Nopheth.* Massius sądzi, że tu mowa nie o trzeciéj części miasta, lecz o przestrzeni kraju. Serarius bierze wyrazy podług ich brzmienia, szczególniéj, że się na to zgadzają LXX, i nie ma potrzeby rozumieć inaczéj.

12. *I niemogli synowie Manasse.* Dla czego zniszczyć nie mogli, patrz Sędz. 2, 20 i 21.— *Ponieważ*, rzekł, *ten lud zgwałcił przymierze moje.... ja nie wygładzę narodów*, i t. d.

13. *Uczynili je sobie hołdowniki.* Przez to wykmczyli przeciw rozkazowi Pańskiemu, Deut. 20, 16: *A z tych miast które dane będą tobie, nikogo zgoła żywo nie zostawisz.*

14. *Synowie Józefa.* Pokolenia Efraima i Manasse.— *Losu i sznura jednego.* Skarżyły się tu pokolenia, że oba razem, nie więcéj odebrały, jak inne pojedyncze wzięły, opróżnionéj, spokojnéj i od Chananejczyków odebranéj ziemi, jak żeby jedném tylko były pokoleniem.

15. *Idźże do lasa.* Zróbcie, żebyście ciasno nie mieszkali. Wytnijcie las, t. j. wypędźcie z sadzib Ferezeów i Rafaimitów, a sami je zajmijcie. Od was zależy przestronne mieszkanie.

16. *Wozów żelaznych.* Uzbrojonych w kosy, lub inaczéj do wojny przyrządzonych.

17. *Nie będziesz miał działu jednego.* Jeśli się ośmielisz użyć własnéj siły i granice rozszerzyć, pobiwszy Ferezeów i t. d.

18. *Przejdziesz na górę.* To jest w kraj górzysty.

CAPUT XVIII.

ROZDZIAŁ 18.

O wysłaniu mężów dla opisania ziemi, mającéj należeć do siedmiu ostatnich pokoleń, i o dziale Benjamina.

1. Congregatique sunt omnes filii Israel in Silo, ibique fixerunt tabernaculum testimonii et fuit eis terra subjecta.

2. Remanserant autem filiorum Israel septem tribus, quae necdum acceperant possessiones suas,

3. Ad quos Josue ait: Usquequo marcetis ignavia, et non intratis ad possidendam terram, quam Dominus Deus patrum vestrorum dedit vobis?

4. Eligite de singulis tribubus ternos viros, ut mittam eos, et pergant atque circumeant terram, et describant eam juxta numerum uniuscujusque multitudinis: referantque ad me, quod descripserint.

5. Dividite vobis terram in septem partes: Judas sit in terminis suis ab australi plaga, et domus Joseph ab aquilone:

6. mediam inter hos terram in septem partes describite: et huc venietis ad me, ut coram Domino Deo vestro mittam vobis hic sortem:

7. quia non est inter vos pars Levitarum, sed sacerdotium Domini est eorum hereditas. Gad autem et Ruben, et dimidia tribus Manasse jam acceperant possessiones suas trans Jordanem ad orientalem plagam, quas dedit eis Moyses, famulus Domini.

8. Cumque surrexissent viri, ut pergerent ad describendam terram, praecepit eis Josue, dicens: Circuite terram, et describite eam, ac revertimini ad me, ut hic coram Domino in Silo mittam vobis sortem.

9. Itaque perrexerunt, et lustrantes eam, in septem partes diviserunt, scribentes in volumine. Reversique sunt ad Josue in castra Silo.

10. Qui misit sortes coram Domino in Silo, divisitque terram filiis Israel in septem partes.

11. Et ascendit sors prima filiorum Benjamin

1. Y zebrali się wszyscy synowie Izraelowi do Silo, y tam postawili przybytek świadectwa, y była im ziemia poddana.

2. A zostało było siedmioro pokoleni synów Izraelowych, które iescze nie wzięły były ośiadłości swoiéy.

3. Do których rzekł Jozue: Dokądże gniiećie lenistwem, a niewchodźićie żebyśćie posiedli ziemię, którą wam dał Pan Bóg oyców waszych?

4. Obierzćie z każdego pokolenia po trzech mężach, że ie poszlę aby szli y obeszli ziemię, y rozpisali ią według liczby każdego zgromadzenia: a że mi przyniosą co spisali.

5. Rozdźielćie sobie ziemię na śiedm części: Judas niech będźie w granicach swych od południowéy strony, a dóm Jozephów od północy,

6. a śrzednią między temi ziemię rozpiszćie na śiedm części: a prziydźiećie tu do mnie, że przed Panem Bogiem waszym puszczę wam tu los:

7. bo niemasz między wami działu Lewitów, ale kapłaństwo Pańskie iest ich dziedźictwo. Lecz Gad y Ruben y pół pokolenia Manasse iuż byli wzięli ośiadłości swe za Jordanem na wschodnią stronę, które im dał Moyżesz sługa Pański.

8. A gdy wstali mężowie aby szli na rozpisanie ziemie, przykazał im Jozue mówiąc: Obeydźćie ziemię, a spiszćie ią, a wróććie się do mnie: żebym tu przed Panem w Silo puścił wam los.

9. Y tak poszli: y obeyźrzawszy ią, na śiedm części rozdźielili, spisawszy na księgach. Y wrócili się do Jozuego do obozu Silo.

10. Który puścił losy przed Panem w Silo, y rozdźielił ziemię synom Izraelowym na śiedm działów.

11. Y padł los pierwszy synów Beniaminowych

R. 18.— 1. *I zebrali się.* Którzy przedstawiali naród: arcykapłan, kapłani, magnaci, starszyzna, starsi z rodzin i ludzie większego znaczenia, wszyscy. Na tém zgromadzeniu o dwuch szczególnie radzono przedmiotach, pierwszy był o przeniesieniu przybytku Pańskiego, drugi o dalszym ciągu losowaniu.— *Do Silo.* Miasto w pokoleniu Efraima.— *I tam postawili przybytek.* Nie w domu jakimś, jak sądzi Abulen., lecz pod odkrytém niebem, podobnie jak przez lat wiele był na puszczy. Dla czego zaś z Galgala do Silo przeniesiono przybytek, ta zdaje się przyczyna, ażeby przychodzić mogli łatwiéj synowie Izraela; gdyż Galgala było prawie na saméj granicy ziemi świętéj, i dla tego za rzecz słuszną uznano, przenieść do środka kraju.— *Była im ziemia poddana.* Po podbiciu Chananejczyków.

2. *Siedmioro pokoleni synów Izraelowych, które jeszcze nie wzięły były osiadłości swojéj.* W ciągu lat kilku przerwanym był podział ziemi, albo dla tego, iż niektórzy z narodu podejrzewać zaczęli, że albo ze złą wolą, albo z małém doświadczeniem podział ten się dokonywał; albo, że, jak widać z rozdziału ostatniego, poprzedzającego, i z następnego 3 wiersza, lękali się Chananejczyków jeszcze niewytępionych.

4. *Rozpisali ją.* Nie tylko żeby zmierzyli, ale także i opisali miejscowe okoliczności, czy jest urodzajną, czy też jałową, i t. d.— *Według liczby każdego zgromadzenia.* Ażeby wszystkie pokolenia, stosownie do liczby swéj, słuszny dział otrzymały. Podobna do prawdy, że z tych pokoleń nawet, które już dział swój odebrały, byli wybrani miernicy; bo i dla nich należało uczynić dział równym, i oznaczyć granice, żeby żadna skarga wyniknąć nie mogła.

5. *Na siedm części.* Co do wielkości, nierówne; co zaś do wartości, o ile być mogło, równe.— *Dom Józefów od północy.* Nie względem całéj obiecanéj ziemi, lecz tylko względem pokolenia Judy.

6. *Średnią między temi ziemię.* Między resztą ziemi jeszcze nie rozdzielonéj. Serarius mniema, że w tekście łacińskim było *inną*, nie zaś *średnią;* gdyż ziemia mająca być rozdzieloną dla siedmiu pokoleń, nie środkowała pomiędzy pokoleniem Judy i dwóma pokoleniami Efraima i Manassesa, wyjąwszy tę część, która się dostała Beniaminowi, patrz wiersz 11 i następny.— *Przed Panem.* Przed przybytkiem.

7. *Bo nie masz między wami działu Lewitów.* Oto przyczyna, dla czego ziemia na siedm tylko części miała być rozdzieloną, gdyż lewici nie mieli działu w Izraelu, przestając na kapłanstwie i dochodach do niego przywiązanych.

11. *Padł los.* Z urny, rozumie się.

per familias suas, ut possiderent terram inter filios Juda et filios Joseph.

12. Fuitque terminus eorum contra aquilonem a Jordane, pergens juxta latus Jericho septentrionalis plagae; et inde contra occidentem ad montana conscendens, et perveniens ad solitudinem Bethaven,

13. atque pertransiens juxta Luzam ad meridiem, ipsa est Bethel; descenditque in Atarothaddar in montem, qui est ad meridiem Beth-horon inferioris; (*Gen. 28, 19.*)

14. et inclinatur circuiens contra mare ad meridiem montis, qui respicit Beth-horon contra Africum; suntque exitus ejus in Cariathbaal, quae vocatur et Cariathiarim, urbem filiorum Juda. Haec est plaga contra mare, ad occidentem.

15. A meridie autem ex parte Cariathiarim egreditur terminus contra mare, et pervenit usque ad fontem aquarum Nephtoa.

16. Descenditque in partem montis, qui respicit vallem filiorum Ennom; et est contra septentrionalem plagam in extrema parte vallis Raphaim. Descenditque in Geennom (id est, vallem Ennom) juxta latus Jebusaei ad austrum; et pervenit ad fontem Rogel,

17. transiens ad aquilonem, et egrediens ad Ensemes, id est fontem solis;

18. et pertransit usque ad tumulos, qui sunt e regione ascensus Adommim; descenditque ad Abenboen, id est, lapidem Boen filii Ruben; et pertransit ex latere aquilonis ad campestria; descenditque in planitiem,

19. et praetergreditur contra aquilonem Bethhagla; suntque exitus ejus contra linguam maris salsissimi ab aquilone in fine Jordanis ad australem plagam,

20. qui est terminus illius ab oriente. Haec est possessio filiorum Benjamin per terminos suos in circuitu, et familias suas.

21. Fueruntque civitates ejus: Jericho et Bethhagla et vallis Casis,

22. Betharaba et Samaraim et Bethel,

23. et Avim et Aphara, et Ophera,

24. villa Emona et Ophni et Gabee: civitates duodecim, et villae earum.

25. Gabaon et Rama et Beroth,

26. et Mesphe et Caphara, et Amosa,

według familiy ich, żeby posiedli ziemię między syny Judowémi a syny Jozephowemi.

12. A była granica ich ku północy od Jordanu: idąc wedle boku Jericha północnéy strony, a ztamtąd ku zachodu na góry wstępuiąc, y przychodząc do puszczy Bethawen,

13. a przechodząc wedle Luzy na południe, to iest Bethel: y zstępuie do Atarothaddar na górę, która iest na południe Bethhoron niższego.

14. A chyli się krążąc ku morzu na południe góry która patrzy ku Bethhoron przeciw wiatru południowemu: y kończyny iego są Kariathbaal, które zową y Kariathiarim, miasto synów Juda. ta iest strona ku morzu na zachód.

15. A od południa od strony Kariathiarim wychodźi granica ku morzu, a przychodźi aż do źrzodła wód Nephtoa.

16. Y zstępuie na część góry, która patrzy na dolinę synów Ennom: a iest przeciw północnéy stronie, na ostatniéy części Doliny Raphaim. Y zchodźi w Geennom (to iest w Dolinę Ennom) według boku Jebuzeyczyka na południe: y przychodźi do źrzódła Rogel,

17. przechodząc ku północy y wychodząc do Ensemes, to iest, do źrzodła słonecznego:

18. a przechodźi aż do kopców które są przeciwko wstępowaniu Adommim: y schodźi do Abenboen, to iest, kamienia Boena syna Ruben: y przechodźi z boku północy na pola: y zstępuie na równinę,

19. y miia ku północy Bethhagla: y są kończyny iego ku ięzykowi morza nasłońszego od północy na końcu Jordana na południową stronę:

20. który iest granica iego od wschodu, ta iest osiadłość synów Beniaminowych według granic iego w około, y według domów ich.

21. A były miasta iego, Jericho y Bethhagla, y dolina Kasis.

22. Betharaba y Samaraim y Bethel,

23. y Awim y Aphara y Ophera,

24. wieś Emona y Ophni y Gabee, miast dwanaście, y wśi ich.

25. Gabaon y Rama y Beroth,

26. y Mesphe, y Kaphara, y Amosa,

---

12. *A była granica.* Opisują się granice północne tego pokolenia, które ciągną się od Jordanu nie do morza Śródziemnego, jako utrzymuje Józef, w ks. 5 r. 3, lecz aż do Atarothaddar.

14. *A chyli się.* Granice zachodnie od rzeczonego miasta Atarothaddar aż do Kariathbaal, miasta w pokoleniu Judy.— *Ku morzu.* Ku zachodowi; bo morze Śródziemne było na zachodniéj stronie ziemi świętéj.

15. *Na południe.* Wskazują się granice południowe, albo ku południowi, które dla pokolenia Judy były północnemi; lecz tu przeciwnym sposobem opisują się, to jest od zachodu ku wschodowi, mianowicie od miasta Kariathiarim aż do téj zatoki Jordanu, którą wpływa do morza Słonego, wiersze: 15, 16, 17, 18 i 19, gdzie północna granica morza tegoż jest południową granicą samego Jordanu, i południowéj granicy Beniamitów kraniec w części wschodniéj.

18. *A przechodźi.* Myśl ta, że stąd pochylając się nieco ku północy na pola, czyli równiny, schodźi na samą płaszczyznę.

19. *Bethhagla.* W hebr. *przy bogu Bethagli*, zostawując Bethhaglę na północ.

20. *Który jest granica jego od wschodu.* To jest, Jordan. — *W około.* Przez granice w około opisana, i przez familije, które ma, rozdzielona.

21. *A były miasta jego.* Albo z tych miast niektóre inaczéj się nazywały, albo nie wszystkie miasta tego pokolenia wyliczone, gdyż w r. 21, jest wzmianka o dwuch miastach, które tu są opuszczone.

27. et Recem, Jarephel et Tharela,
28. et Sela, Eleph et Jebus, quae est Jerusalem, Gabaath et Cariath: civitates quatuordecim, et villae earum. Haec est possessio filiorum Benjamin juxta familias suas.

27. y Recem, Jarephel y Tarela,
28. y Sela, Eleph y Jebus, to iest Jeruzalem, Gabaath y Kariath, miast czternaście, y wśi ich. Ta iest osiadłość synów Beniaminowych według domów ich.

CAPUT XIX.

ROZDZIAŁ 19.

O wyznaczeniu działów sześciu pokoleniom, to jest: Symeonowemu, Zabulonowemu, Issacharowemu, Aserowemu, Neftalimowemu, Danowemu, i o częstce Jozuego.

1. Et egressa est sors secunda filiorum Simeon per cognationes suas; fuitque hereditas
2. eorum in medio possessionis filiorum Juda: Bersabee et Sabee et Molada,
3. et Hasersual, Bala et Asem,
4. et Eltholad Bethuel et Harma,
5. et Siceleg, et Bethmarchaboth et Hasersusa,
6. et Bethlebaoth et Sarohen: civitates tredecim, et villae earum.
7. Ain et Remmon et Athar et Asan: civitates quatuor, et villae earum;
8. omnes viculi per circuitum urbium istarum usque ad Baalath Beer Ramath contra australem plagam. Haec est hereditas filiorum Simeon juxta cognationes suas,
9. in possessione et funiculo filiorum Juda, quia major erat; et idcirco filii Simeon possederunt in medio hereditatis eorum.
10. Ceciditque sors tertia filiorum Zabulon per cognationes suas; et factus est terminus possessionis eorum usque Sarid.
11. Ascenditque de Mari et Merala, et pervenit in Debbaseth, usque ad torrentem, qui est contra Jeconam.
12. Et revertitur de Sared contra orientem in fines Ceseleththabor; et egreditur ad Dabereth, ascenditque contra Japhie.
13. Et inde pertransit usque ad orientalem plagam Gethhepher et Thacasin; et egreditur in Remmon, Amthar et Noa.
14. Et circuit ad aquilonem Hanathon, suntque egressus ejus vallis Jephthahel,

1. Y wyszedł los wtóry synów Simeon według domów ich: a było dziedzictwo
2. ich w pośrzodku osiadłości synów Juda: Bersabee y Sabee y Molada
3. y Hasersual, Bala y Asem
4. y Eltholad, Bethul y Harma,
5. y Siceleg y Bethmarchaboth y Hasersusa
6. y Bethlebaoth y Sarohen: miast trzynaście y wsi ich.
7. Ain y Remmon y Athar y Asan: miast cztery y wsi ich:
8. wszytkie wsi w około tych miast aż do Baalath, Beera Ramathy ku południowéy stronie: to iest dziedzictwo synow Symeon według rodzaiów ich,
9. w osiadłości y sznurze synów Juda: iż był większy; y dla tego synowie Symeonowi wzięli osiadłość w pośrzodku dziedzictwa ich.
10. Y padł los trzeci synow Zabulon według rodzaiow ich: a była granica dziedzictwa ich aż do Sarid.
11. Y wstępuie od morza y Merale, a przechodźi do Debbaseth, aż do potoka, ktory iest przeciw Jekonam.
12. Y wraca się od Sareda ku wschodowi do granic Ceseleththabor: y wychodźi do Dabereth, y wstępuie ku Japhie.
13. A ztamtąd przechodźi aż do wschodniéy strony Gethhepher y Thakasyn, y wychodźi do Remmon y Amthar y Noa.
14. Y krąży ku północy Hanathon: a wyszcia iego są dolina Jephtahel,

28. *Jerusalem.* Liczy się między miastami pokolenia Beniamina, bo część północna tego miasta należała do Beniamina; południowa zaś, do Judy. Abulensis mniema, że albo Beniamitowie w zamian za inne miasta Jerozolimę ustąpili pokoleniu Judy, albo dla słabości ducha i utraconéj nadziei, żeby kiedy Jebuzejczyków pokonać mogli.

R. 19.— 2. *W pośrodku osiadłości synów Juda.* Jak się to ma rozumieć, patrz wiersz 9.— *Bersabee i Sabee.* Dwojakie nazwanie jednego miasta; inaczéj nie byłoby miast trzynaście, jak powiedziano w w. 6, lecz czternaście, jak w liczeniu się okaże.

8. *Ku południowéj stronie.* Opisuje położenie całego pokolenia Symeona.

9. *Iż był większy.* W hebr. *gdyż była część synów Judy większa od innych*, t. j. większą niż potrzeba, albo jak była słuszna. Podobna do prawdy, że dział Judzie wyznaczony, był większym przez omyłkę mierników: początki sztuk są zawsze niedokładne, a wtenczas nauka miernicza nie dochodziła do téj, co dzisiaj, doskonałości.

10. *Granica dziedzictwa.* Jest to granica zachodnia idąc od południa ku północy, to jest: od miasta Sarid aż do potoku, który jest od strony miasta Jechonam.

11. *Do potoka.* Który jest blisko Sydonu, a który Papidą albo Belum nazywają pisarze. Patrz Plin. ks. 5 r. 19, i ks. 36, r. 26, i Jozefa ks. 2 r. 9.

12. *I wraca się.* W tym i następnym wierszu opisuje się południowa granica idąc od zachodu na południe, t. j. od Sarid aż do miasta Remmon.— *Wychodźi.* Kończy się; to bowiem znaczy wychodźi i wyjscie, co się nie raz wspomina w oznaczeniu granic pokoleń.

13. *Amthar i Noa.* Zdaje się, że te dwa miasta tworzyły granicę wschodnią od południa ku północy, od Remmon do Noa.

14. *Dolina Jephthahel.* Północna granica od wschodu ku zachodowi, od Noa aż do potoku, t. j. na dolinę Jephthahel, aż do morza Srodziemnego. O téj dolinie w tém tylko miejscu Pismo wspomina.

15. et Cateth et Naalol et Semeron et Jerala et Bethlehem: civitates duodecim, et villae earum.
16. Haec est hereditas tribus filiorum Zabulon per cognationes suas, urbes et viculi earum.
17. Issachar egressa est sors quarta per cognationes suas,
18. fuitque ejus hereditas: Jezrael et Casaloth et Sunem,
19. et Hapharaim et Seon et Anaharath,
20. et Rabboth et Cesion et Abes,
21. et Rameth et Engannim et Enhadda et Bethpheses.
22. Et pervenit terminus ejus usque Thabor et Sehesima et Bethsames, eruntque exitus ejus Jordanis; civitates sedecim, et villae earum.
23. Haec est possessio filiorum Issachar per cognationes suas, urbes, et viculi earum.
24. Ceciditque sors quinta tribui filiorum Aser per cognationes suas;
25. fuitque terminus eorum: Halcath et Chali et Beten et Axaph,
26. et Elmelech et Amaad et Messal; et pervenit usque ad Carmelum maris et Sihor et Labanath.
27. Ac revertitur contra orientem Bethdagon, et pertransit usque Zabulon et vallem Jephthahel contra aquilonem in Bethemec et Nehiel. Egreditur-que ad laevam Cabul,
28. et Abran et Rohob et Hamon et Cana, usque ad Sidonem magnam;
29. revertiturque in Horma usque ad civitatem munitissimam Tyrum, et usque Hosa; eruntque exitus ejus in mare de funiculo Achziba;
30. et Amma et Aphec et Rohob: civitates viginti duae, et villae earum.
31. Haec est possessio filiorum Aser per cognationes suas, urbesque et viculi earum.
32. Filiorum Nephtali sexta sors cecidit per familias suas,
33. et coepit terminus de Heleph et Elon in Saananim et Adami, quae est Neceb, et Jebnael usque Lecum, et egressus eorum usque ad Jordanem;
34. revertiturque terminus contra occidentem in Azanotthabor, atque inde egreditur in Hucuca,

15. y Kateth y Naalol y Semeron y Jerala y Bethlehem: miast dwanaście y wsi ich.
16. To iest dziedzictwo pokolenia synów Zabulon, według rodzaiów ich, miasta y wsi ich.
17. Issacharowi wyszedł los czwarty według rodzaiów iego,
18. a było dziedzictwo iego Jezrael y Kasaloth y Sunem,
19. y Hapharaim y Seon y Anaharath,
20. y Rabboth y Cesion y Abes,
21. y Rameth y Engannim y Enhadda y Bethpheses.
22. A przychodzi granica iego aż do Thabor y Sehesim y Bethsames: a będą kończyny ich Jordan: miast szesnaście y wsi ich.
23. Ta iest osiadłość synów Issachar według rodzaiów ich, miasta y wsi ich.
24. Y padł los piąty pokoleniu synów Aser według rodzaiów ich:
25. a była granica ich Halkath y Chali y Beten y Axaph,
26. y Elmelech y Amaad y Messal; y przychodzi aż do Karmela morza y Sihor y Labanath.
27. Y wraca się ku wschodowi Bethdagon, a przychodzi aż do Zabulon y doliny Jephthael ku północy do Bethemek y Nehiel. Y wychodzi po lewéy stronie Kabul,
28. y Abran y Rohob y Hamon y Kana, aż do Sidonu wielkiego;
29. y wraca się do Horma aż do miasta barzo obronnego Tyru, y aż do Hoza: a końce iéy będą do morza z sznura Achzyba;
30. y Amma y Aphek y Rohob: miast dwadzieścia y dwie y wsi ich.
31. Ta iest osiadłość synów Aser według rodzaiów ich, y miasta y wsi ich.
32. Synów Nephtali szósty los padł według domów ich,
33. y poczęła się granica od Helepha y Elon y Saananim y Adami, która iest Neceb y Jebnael aż do Lekum, a końce ich aż do Jordanu;
34. y wraca się granica ku zachodowi do Azanotthabor, a ztamtąd wychodzi od Hukuki, y prze-

15. *I Bethlehem.* Nie to w którém się Chrystus narodził, a które należało do pokolenia Judy.— *Miast dwanaście.* A więcéj jednak tekst wspomina, dla tego, jakośmy wyżéj ostrzegli, że i znaczniejsze wsie liczą się, które, rzecz ściśléj biorąc, nie mogły wchodzić w liczbę miast.

18. *A było dziedzictwo jego.* Sześć miast, co się w tych dwuch wierszach wyliczają, znajdowały się w granicach południowych pokolenia Issachar. *Jezrael.* Miasto z pomiędzy wszystkich najokazalsze, o jego dolinie, patrz r. 17, 16.

20. *Rabboth.* Rabboth z innemi czterma miastami, co się zaraz wyliczają, są w granicy zachodniéj, idąc od południa ku północy. Serarius twierdzi, że to pokolenie ciągnęło się aż do morza Śródziemnego, ztąd biorąc wniosek, że góra Karmel, podług Józefa, należała do tego pokolenia: Karmel zaś styka się prawie z morzem.

21. *Enhadda.* Enhadda z czterma innemi miastami, co się w tym wierszu wyliczają, leżą w granicy tegoż pokolenia północnéj.

22. *Thabor.* Nazwa miasta, nie zaś góry, gdyż inaczéj nie byłaby wiadomą liczba miast. Zdaje się, że albo góra miastu przyległa, albo miasto górze nadaje nazwę. — *Bethsames.* Odmienne od tego, co było w pokoleniu Judy, o którém wzmianka 21, 16.— *Kończyny ich Jordan.* Pokolenie to na wschodzie ma granicę Jordan.

25. *A była granica ich Halkath.* Granica zachodnia pokolenia Aser, idąc od północy na południe.

27. *I wraca się.* To jest, strona południowa, od wschodu na zachód. — *I wychodzi po lewéj.* Strona wschodnia od południa na północ, w tymże wierszu mowa o stronie północnéj od wschodu na zachód.

33. *Poczęła się granica od Helepha.* Opisuje się granica wschodnia pokolenia Neftali, która wyjaśnia się od północy ku południowi przez miasta. Te zaś, ponieważ leżały przy Jordanie, dla tego Jordan od źródła swego aż do ujścia w morze Genezaret, sprawiedliwie się nazywa granicą wschodnią.

34. *Wraca się granica.* Granica południowa od wscho-

et pertransit in Zabulon contra meridiem, et in Aser contra occidentem, et in Juda ad Jordanem contra ortum solis;

35. civitates munitissimae, Assedim, Ser et Emath et Reccath et Cenereth,

36. et Edema et Arama, Asor,

37. et Cedes et Edrai, Enhasor,

38. et Jeron et Magdalel, Horem et Bethanath et Bethsames: civitates decem et novem et villae earum.

39. Haec est possessio tribus filiorum Nephthali per cognationes suas, urbes et viculi earum.

40. Tribui filiorum Dan per familas suas egressa est sors septima,

41. et fuit terminus possessionis ejus: Saraa et Esthaol et Hirsemes id est civitas solis;

42. Selebin et Ajalon et Jethela,

43. Elon et Themna et Acron,

44. Elthece, Gebbethon et Balaath,

45. et Jud et Bane et Barach et Gethremmon,

46. et Mejarcon et Arecon, cum termino, qui respicit Joppen,

47. et ipso fine concluditur. Ascenderuntque filii Dan, et pugnaverunt contra Lesem, ceperuntque eam; et percusserunt eam in ore gladii, et possederunt, et habitaverunt in ea, vocantes nomen ejus Lesem Dan, ex nomine Dan patris sui.

48. Haec est possessio tribus filiorum Dan, per cognationes suas, urbes et viculi earum.

49. Cumque complesset sorte dividere terram singulis per tribus suas, dederunt filii Israel possessionem Josue, filio Nun, in medio sui,

50. juxta praeceptum Domini, urbem quam postulavit, Thamnath Saraa in monte Ephraim; et aedificavit civitatem, habitavitque in ea.

51. Hae sunt possessiones, quas sorte diviserunt Eleazar sacerdos, et Josue filius Nun, et principes familiarum, ac tribuum filiorum Israel in Silo, coram Domino ad ostium tabernaculi testimonii, partitique sunt terram.

chodźi do Zabulon ku południu, y do Aser ku zachodu, a do Juda do Jordanu ku wschodowi słońca;

35. miasta barzo obronne, Assedim, Ser y Emath y Rekkath y Cenereth,

36. y Edema y Arama, Asor,

37. y Cedes y Edrai, Enhasor,

38. y Jeron y Magdalel, Horem y Bethanath y Bethsames: miast dziewiętnaście y wsi ich.

39. Ta iest osiadłość pokolenia synów Nephtali według rodzaiów ich, miasta y wsi ich.

40. Pokoleniu synów Dan według domów ich wyszedł los siódmy,

41. a była granica osiadłości iego Saraa y Esthaol y Hirsemes, to iest miasta stołeczne;

42. Selebin y Ajalon y Jethela,

43. Elon y Themna y Akron,

44. Elthece, Gebbethon y Balaath,

45. y Jud y Bane y Barach y Gethremmon,

46. y Meiarkon y Arekon, z granicą, która ku Joppen patrzy,

47. y tym końcem się zamyka. Y wyszli synowie Danowi, y walczyli przeciw Lesem, y wzięli ie, y porazili ie pasczęką miecza, y posiedli, y mieszkali w nim, nazywaiąc imię iego Lesem Dan, od imienia Dan oyca swego.

48. Ta iest osiadłość pokolenia synów Dan, według rodów ich, miasta y wsi ich.

49. A gdy dokończył losem dzielić ziemię każdemu według pokolenia ich, dali synowie Izraelowi osiadłość Jozuemu synowi Nun wpośrzód siebie,

50. według przykazania Pańskiego, miasto którego żądał, Thamnath Saraa na górze Ephraim: y zbudował miasto, y mieszkał w nim.

51. Teć są osiadłości, które losem podzielili Eleazar kapłan, y Josue syn Nun, y książęta domów, y pokolenia synów Izraelowych w Silo, przed Panem u drzwi przybytku świadectwa, y podzielili ziemię.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 19. w. 51. *W Silo przed Panem u drzwi przybytku.* Przybytek Pański był położony w Silo, iż to miejsce zdało się cudniejsze, i tamże niedaleko mieszkał Jozue, który miejsca tego strzegł, aby się wszystko zachowało co świątobliwości przybytku należało. I był tam przybytek Pański do ostatniego roku Heli kapłana, za którego czasu Philistynowie pojmali skrzynię, i potém była przeniesiona do Betsamet. 1. *Król.* 6.

---

du na zachod, ta sama, która była północną względem Zabulon; lecz tu wskazana przez dwa miasta, które znajdowały się w samém pokoleniu Neftalego. — *I do Aser ku zachodu.* Wskazuje się granica zachodnia taż sama, która dla pokolenia Aser była wschodnią.— *A do Juda do Jordanu ku wschodowi słońca.* Nie widać żeby pokolenie Neftali graniczyło z pokoleniem Judy, lecz że łatwo i dogodnie, albo żeglugą przez Jordan, albo drogą nadbrzeżną się łączyło, i niejako bliskie i pograniczne było względem pokolenia Judy, tak, że chociaż ostatni kraniec pokolenia Neftali był ku północy, dla handlu jednak łączyło się z innemi pokoleniami przez ułatwioną drogę, i pożytkowało z ich przemysłu, a mianowicie pokolenia Judy. Granicą północną zaś tego pokolenia była góra Liban.

38. *Miast dziewiętnaście.* Więcéj się ich liczy, lecz jak to rozumieć, powiedziano w w. 15.

41. *A była granica.* Granice pokolenia Dan nie inaczéj tu się pokazują, jak przez granice miast niektórych, które jednak nie wyliczają się w jednym jakim porządku; lecz z tego się okazuje, że większa część pokolenia tego zamykała się w granicach pokolenia Judy, dla téj saméj przyczyny, dla któréj w tychże granicach pokolenie Symeona było przyjętém, patrz w. 9.

50. *Według przykazania Pańskiego.* Wzmianka jakaś o tém zdaje się, że jest w r. 14, 6, w tych słowach Kaleba do Jozuego: *Wiesz co mówił Pan do Mojżesza człowieka Bożego, o mnie i o tobie w Kadesbarne.— Thamnathsaraa.* W ks. Sędz. 2, 9, nazywa się Themnathsare.

51. *W Silo.* P. W.

CAPUT XX.

O wydzieleniu miast ucieczki dla przypadkowych mężobójców, i czasie zostawania w nich.

1. Et locutus est Dominus ad Josue, dicens:
2. Loquere filiis Israel, et dic eis: Separate urbes fugitivorum, de quibus locutus sum ad vos per manum Moysi, *(Num. 35, 11,)*
3. ut confugiat ad eas, quicunque animam percusserit nescius, et possit evadere iram proximi, qui ultor est sanguinis.
4. Cum ad unam harum confugerit civitatum, stabit ante portam civitatis, et loquetur senioribus urbis illius ea, quae se comprobent innocentem: sicque suscipient eum, et dabunt ei locum ad habitandum.
5. Cumque ultor sanguinis eum fuerit persecutus, non tradent in manus ejus: quia ignorans percussit proximum ejus, nec ante biduum, triduumve ejus probatur inimicus.
6. Et habitabit in civitate illa, donec stet ante judicium causam reddens facti sui, et moriatur sacerdos magnus, qui fuerit in illo tempore, tunc revertetur homicida, et ingredietur civitatem et domum suam, de qua fugerat.
7. Decreveruntque: Cedes in Galilaea montis Nephthali, et Sichem in monte Ephraim, et Cariatharbe, ipsa est Hebron monte Juda.
8. Et trans Jordanem contra orientalem plagam Jericho statuerunt: Bosor, quae sita est in campestri solitudine de tribu Ruben, et Ramoth in Galaad de tribu Gad, et Gaulon in Basan de tribu Manasse. *(Deut. 4, 43.)*
9. Hae civitates constitutae sunt cunctis filiis Israel, et advenis, qui habitabant inter eos, ut fugeret ad eas qui animam nescius percussisset, et non moreretur in manu proximi, effusum sanguinem vindicare cupientis, donec staret ante populum expositurus causam suam,

ROZDZIAŁ 20.

1. Y mówił Pan do Jozuego, rzekąc:
2. Mów synom Izraelowym, a powiedz im: Oddzielcie miasta zbiegów, o którychem mówił do was przez rękę Moyżesza,
3. aby uciekał do nich, ktobykolwiek duszę zabił nie wiedząc, y mógłby uyść gniewu bliźniego, który się mści krwie.
4. Gdy się do iednego z tych miast uciecze, stanie przed bramą mieyską, y będzie mówił starszym miasta onego to, co go pokaże niewinnym: y tak go prziymą, y dadzą mu mieysce ku mieszkaniu.
5. A gdy pomściciel krwie gonić go będzie, nie wydadzą w ręce iego: bo nie wiedząc zabił bliźniego iego, ani się pokazuie że przed dwiema abo trzema dni był iego nieprzyiacielem.
6. Y będzie mieszkał w mieście onym, aż stanie przed sądem sprawuiąc się uczynku swego, y aż umrze kapłan wielki, który na ten czas będzie: tedy się wróci mężobóyca, y wnidzie do miasta y domu swego, z którego był uciekł.
7. Y naznaczyli Cedes w Galileiey góry Nephtali, y Sichem na górze Ephraim, y Kariatharbe, to iest Hebron na górze Juda.
8. A za Jordanem ku wschodniey stronie Jericha, naznaczyli Bosor, które leży w polney pusczy z pokolenia Ruben, y Ramoth w Galaad z pokolenia Gad, y Gaulon w Bazan z pokolenia Manasse.
9. Te miasta naznaczone są wszytkim synóm Izraelowym, y przychodniom, którzy mieszkali między nimi, aby uciekł do nich ten, któryby duszę nie wiedząc zabił, aby nie umarł w ręce bliskiego, który się chce pomścić krwie wylaney, ażby stanął przed ludem, maiąc dać sprawę o sobie.

CAPUT XXI.

O wyznaczeniu miast dla Lewitów, o spokoju, jakiego doznawali synowie Izraela.

1. Acceseruntque principes familiarum Levi ad Eleazarum sacerdotem, et Josue filium Nun, et ad

ROZDZIAŁ 21.

1. Y przystąpiły książęta domów Lewi do Eleazara kapłana, y do Jozuego, syna Nun, y do ksią-

---

R. 20.—2. *O którychem mówił.* Num. 35 i Deut. 19, p. t.

3. *Duszę zabił.* T. j. człowieka—*Niewiedząc.* Gdyż mężobójce przypadkowi a tém samém wolni od winy, mogli korzystać z prawa ucieczki. Patrz Deut. 19, 4.— *Bliźniego, który się mści krwie.* Rozumie się krewnego, któremu wolno było zabójcę swego krewnego, bez żadnego innego wyroku sądowego zabić, gdziekolwiek zdyba.

4. *Stanie przed bramą miejską.* Gdyż w bramach było miejsce, gdzie odbywano sądy.

5. *Ani się pokazuje że przed dwiema albo przed trzema dni był jego nieprzyjacielem.* Z czego wnieść można było, że nie zdradliwie, lecz przypadkiem zabity: *co tu powiedziano przed dwiema albo przed trzema* i t. d. w hebrajskim o tém się mówi: *wczoraj albo zawczoraj*, co znaczy *przedtém.*

6. *Aż stanie przed sądem.* Text ten pochodzi z wersyi LXX. U nich tak: *i nie umrze mężobójca od mściciela krwi, aż stanie przed synagogą na sąd.* — *Aż umrze kapłan wielki.* Arcykapłan. Dla czego z miast ucieczki i wygnań wyzwala śmierć najwyższego kapłana, różni różne przytaczają przyczyny. Prawdziwa przyczyna ta, iż tak Pan rozkazał. A zdaje się, że dla tego tak rozkazał, żeby przez to porównanie wyrazić ową wolność prawdziwą, którą dla nas wyjednał prawdziwy Arcykapłan Chrystus. Ten jest prawdziwie najwyższym kapłanem, jak uczy Paweł ś. do Żydów; a przez owych mężobójców, wyrażają się wszelkiego rodzaju grzesznicy.

7. *W Galilei góry Nephtali.* W hebr. *w Galilei. na górze Nephtali*, a więc w naszym texcie jest Hypallaga (zamiana wyrazów).

8. *Naznaczyli.* Utwierdzili, gdyż pierwéj od Mojżesza było postanowiono, Deut. 4, 43.

9. *I przychodniom.* Prozelitom jednak i nawróconym do judaizmu. Niektórzy jednak mniemają, że poganie nawet w poganizmie trwający, mieli prawo ucieczki w tych miastach.

duces cognationum per singulas tribus filiorum Israel,

2. locutique sunt ad eos in Silo terrae Chanaan, atque dixerunt: Dominus praecepit per manum Moysi, ut darentur nobis urbes ad habitandum, et suburbana earum ad alenda jumenta. *(Num. 35, 2.)*

3. Dederuntque filii Israel de possessionibus suis juxta imperium Domini civitates et suburbana earum.

4. Egressaque est sors in familiam Caath, filiorum Aaron sacerdotis, de tribubus Juda et Simeon et Benjamin, civitates tredecim;

5. et reliquis filiorum Caath, id est Levitis, qui superfuerant, de tribubus Ephraim et Dan et dimidia tribu Manasse, civitates decem.

6. Porro filiis Gerson egressa est sors, ut acciperent de tribubus Issachar et Aser et Nephthali, dimidiaque tribu Manasse, in Basan civitates numero tredecim.

7. Et filiis Merari per cognationes suas, de tribubus Ruben et Gad et Zabulon, urbes duodecim.

8. Dederuntque filii Israel Levitis civitates et suburbana earum, sicut praecepit Dominus per manum Moysi, singulis sorte tribuentes.

9. De tribubus filiorum Juda et Simeon dedit Josue civitates, quarum ista sunt nomina: *(1. Par. 6, 55.)*

10. Filiis Aaron per familias Caath Levitici generis (prima enim sors illis egressa est)

11. Cariatharbe patris Enac, quae vocatur Hebron, in monte Juda, et suburbana ejus per circuitum.

12. Agros vero, et villas ejus dederat Caleb, filio Jephone, ad possidendum. *(Supr. 14, 14. 1. Par. 6, 56.)*

13. Dedit ergo filiis Aaron sacerdotis Hebron confugii civitatem, ac suburbana ejus, et Lobnam cum suburbanis suis;

żąt rodów wedle każdego pokolenia synów Izraelowych,

2. y mówili do nich w Silo ziemie Chanaan, y rzekli: Pan przykazał przez rękę Moyżesza, aby nam dano miasta dla mieszkania, y przedmieścia ich dla chowania bydła.

3. Y dali synowie Izraelowi z osiadłości swych, według rozkazania Pańskiego miasta y przedmieścia ich.

4. Y wyszedł los na dóm Kaath synów Aarona kapłana, z pokolenia Juda, y Symeon y Beniamin, miast trzynaście:

5. a drugim synóm Kaath, to iest Lewitóm, którzy zbywali z pokolenia Ephraim y Dan, y od połowice pokolenia Manasse, miast dźiesięć.

6. Potym synóm Gerson wyszedł los, aby wźięli od pokolenia Issachar y Aser y Nephtali, y pół pokolenia Manasse w Bazan miast liczbą trzynaście.

7. A synóm Merari według domów ich z pokolenia Ruben y Gad y Zabulon, miast dwanaście.

8. Y dali synowie Izraelowi Lewitóm miasta y przedmieścia ich, iako Pan przykazał przez rękę Moyżesza, każdemu losem oddźielaiąc.

9. A z pokolenia synów Juda y Symeon dał Jozue miasta, których te są imiona:

10. Synóm Aaronowym wedle familiy Kaath Lewitckiego rodu (bo im piérwszy los wyszedł)

11. Kariatharbe oyca Enak, które zowią Hebron, na górze Juda, y przedmieścia iego wokoło.

12. Ale pola y wsi iego, dał był Kalebowi synowi Jephone w osiadłość.

13. Dał tedy synóm Aarona kapłana Hebron miasto ucieczki, y przedmieścia iego, y Lobne z przedmieściami swymi:

R. 21.— 2. *Pan przykazał.* Nie byli zaniedbanymi Lewici przez Jozuego i innych wydzielaczów ziemi, lecz naprzód należało wyznaczyć działy dla pokoleń, a wtedy dopiero z każdego pokolenia wybrać miasta, żeby je oddać lewitom. Nie wykraczają też lewici gdy proszą dla siebie o miasta; bo słusznie się domaga, co z prawa należy: ani ich można oskarżać o natręctwo, bo chociaż Jozue i naród gotowi byli do dania, to prośba lewitów wyjednała pośpiech.

3. *I dali synowie Izraelowi.* Po losowaniu, jak widać z wiersza 4, 6 i 10.

4. *Na dom Kaatth synów Aarona kapłana.* Cztery w tym rodz. ustanawiają się rodzaje lewitów. Pierwszy jest kapłanów, którzy wszyscy byli potomkami Aarona z pokolenia Kaat. Drugi reszty lewitów z pokolenia Kaat, lecz nie kapłanów, gdyż nie byli potomkami Aarona. którego jedynie familii nadane było kapłaństwo i arcykapłaństwo. Trzeci lewitów Gersonitów. Czwarty lewitów Meraritów.—*Miast trzynaście.* Pierwszemu rodzajowi lewitów, t. j. kapłanom dano miast trzynaście, pierwszych dziewięć z pokolenia Judy i Symeona, a ostatnie cztery z pokolenia Beniamina. Dziwną było rzeczą, iż tak wielką liczbę miast oddano tak małéj liczbie kapłanów. Gdyż w czasie przejścia przez Jordan, t. j. 14 laty przed podziałem ziemi, kapłanów było tylko dwudziestu czterech, jak się okazuje z rachunku Serariusza, patrz Jozue 5, 1. A jeśliby się pomnożyli o razy czterdzieście, nie mogło być ich więcéj, w czasie podziału ziemi nad czterysta. I jeśli tych czterystu podzielić przez trzynaście, pokaże się, że nie mogło być w każdém mieście kapłanów 31: lecz naród względem lewitów hojnym być chciał, i nie uważał o ile się rozmnożyli, lecz o ile w przyszłości rozmnożyć się mogli.

5. *Drugim synom Kaath.* Którzy ponieważ nie pochodzili z rodu Aaronowego, nie byli więc kapłanami.

11. *Kariatharbe ojca Enak.* Patrz 14, 15.

12. *Ale pola i wsi.* Hebron nie był oddanym Kalebowi, żeby nim władał, lecz tylko grunt na około. Lecz on sam Hebron zdobywał i zdobywającemu nagrodę ofiarował, nie tylko dla tego, że zdobycia jego wymagało publiczne dobro, lecz i dla tego, że póki był we władaniu Chananejczyków, nie mógł być wolnym ani sam ani jego rodzina od napadów. Tak sądzi Magalianus. Serarius zaś mniema (w kw. 9 na ten roz.), że Kaleb lewitom Hebron darował, zostawując dla siebie rolę i wsie; w tym razie idzie za zdaniem Tostata, który mówi, że lewitom w miastach przeznaczonych mieszkać tylko wolno było; lecz podatki i inne dochody, jeśli jakie były, jak np. z obrabiania kamieni, z kopalni srebra i złota i tym podobnych, należały do tych pokoleń, w których leżały owe miasta lewitów. A więc jeśli Hebron miał co podobnego, oddawał Kalebowi.

14. et Jether et Estemo,
15. et Holon et Dabir,
16. et Ain et Jeta et Bethsames, cum suburbanis suis: civitates novem de tribubus, ut dictum est, duabus.
17. De tribu autem filiorum Benjamin: Gabaon et Gabae,
18. et Anathoth et Almon, cum suburbanis suis: civitates quatuor.
19. Omnes simul civitates filiorum Aaron sacerdotis, tredecim, cum suburbanis suis.
20. Reliquis vero per familias filiorum Caath Levitici generis haec est data possessio:
21. De tribu Ephraim, urbes confugii, Sichem cum suburbanis suis in monte Ephraim, et Gazer,
22. et Cibsaim et Beth-horon, cum suburbanis suis: civitates quatuor.
23. De tribu quoque Dan: Eltheco et Gabathon,
24. et Aialon et Gethremmon, cum suburbanis suis: civitates quatuor.
25. Porro de dimidia tribu Manasse: Thanach et Gethremmon cum suburbanis suis: civitates duae.
26. Omnes civitates decem et suburbana earum datae sunt filiis Caath inferioris gradus.
27. Filiis quoque Gerson Levitici generis dedit de dimidia tribu Manasse, confugii civitates: Gaulon in Basan et Bosram, cum suburbanis suis: civitates duas.
28. Porro de tribu Issachar: Cesion et Dabereth.,
29. et Jaramoth et Engannim, cum suburbanis suis: civitates quatuor.
30. De tribu autem Aser: Masal et Abdon,
31. et Helcath et Rohob, cum suburbanis suis: civitates quatuor.
32. De tribu quoque Nephthali civitates confugii: Cedes in Galilaea et Hammoth Dor et Carthan, cum suburbanis suis: civitates tres.
33. Omnes urbes familiarum Gerson tredecim, cum suburbanis suis.
34. Filiis autem Merari, Levitis inferioris gradus, per familias suas data est de tribu Zabulon: Jecnam et Cartha,
35. et Damma et Naalol: civitates quatuor cum suburbanis suis.
36. De tribu Ruben, ultra Jordanem contra Je-

14. y Jether y Estemo,
15. y Holon y Dahir,
16. y Ain y Jeta y Bethsames, z ich przedmieściami: miast dziewięć od pokolenia iako się powiedziało, dwoyga.
17. A od pokolenia synów Beniamin: Gabaon y Gabae,
18. y Anathoth y Almon, z przedmieściami swymi: miasta cztery.
19. Wszytkich społem miast synów Aarona kapłana trzynaście, z przedmieściami swymi.
20. A innym wedle domów synów Kaath rodu Lewitckiego dana iest ta osiadłość:
21. Z pokolenia Ephraim miasta ucieczki, Sichem z przedmieściami swymi na górze Ephraim, y Gazer,
22. y Cibsaim y Beth-horon, z przedmieściami swymi: miast cztery.
23. Od pokolenia też Dan: Eltheko y Gabathon,
24. y Ajalon y Gethremmon, z przedmieściami ich: miast cztery.
25. A od połowice pokolenia Manasse: Thanach y Gethremmon z przedmieściami swymi: dwie mieście.
26. Wszytkie dziesięć miast y przedmieścia ich dane są synom Kaath niższego stanu.
27. Synom też Gerson rodu Lewitckiego dał od połowice pokolenia Manasse, miasta ucieczki: Gaulon w Bazan y Borsę z przedmieściami ich: dwie mieście.
28. A od pokolenia Issachar: Cesion y Dabereth,
29. y Jaramoth y Enganim, z przedmieściami ich: cztery miasta.
30. A z pokolenia Aser: Masal y Abdon,
31. y Helkath y Rohob, z przedmieściami ich: miasta cztery.
32. Z pokolenia też Nephthali miasta ucieczki: Cedes w Galilei y Hammoth Dor y Karthan, z przedmieściami ich: trzy miasta.
33. Wszytkich miast domów Gerson trzynaście, z przedmieściami swémi.
34. Synóm lepak Merary, Lewitóm niższego stanu, według domów ich dano iest od pokolenia Zabulon: Jeknam y Kartha,
35. y Damna y Naalol: miast cztery z ich przedmieściami.
36. A z pokolenia Ruben za Jordanem przeciw-

16. *Ain i Jeta.* Paralip. I r. 6, 59, nie masz wzmianki o Jeta, a zamiast Ain, Asan znajduje się. Niektórzy z hebreów mówią, iż ztąd pochodzi różnica, że gdy niektóre z miast oznaczonych były pod panowaniem Chananejczyków, czasowie nadano inne, dopókiby te które były wyznaczone, nie przeszły pod władzę Izraelitów; a więc w jednym texcie mówi się o tych, które w zamian prawo nadało; a w drugim wyliczają się pierwiastkowo wydzielone. Prawdziwiéj zaś będzie, jeśli się powie, że niektóre miasta dwojakie nazwanie miały, albo, że z czasem w wyrazach nastały zmiany.

17. *A od pokolenia synów Beniamin, Gabaon.* Paral. I, r. 6, 60, nie ma żadnéj wzmianki o Gabaon, a zamiast Almon napisano Almath. obie nazwy znaczą młodzież. Dla tego toż miasto, II Król. 3, 10, Bakurim jest nazwane, co także znaczy *młodzież.*

20. *A innym wedle domów synów Kaath.* Ci jako nie pochodzący od Aarona, nie byli kapłanami.

21. *Miasta ucieczki.*. W hebr. *miasto ucieczki*, t. j. Sichem; gdyż inne nie miały tego przywileju. Jakim sposobem bronić textu łacińskiego, patrz Bonfreriusza.

26. *Niższego stanu.* To jest: ci którzy nie byli kapłanami.

27. *Synom też Gerson.* Dział Gersona na trzecim miejscu: chociaż bowiem był pierworodnym Lewi, jednak nie otrzymał pierwszego działu między lewitami; bo w skutek pierwszeństwa rodziny Aarona, która posiadała prawo kapłaństwa i arcykapłaństwa, przeniesiono Kaatitów, do których należeli Aaron i Mojżesz.

34. *Niższego stanu.* Którzy nie byli kapłanami, patrz w. 26,

36. *Jaser.* Miasto to jest w texcie LXX, a nie masz w hebr., patrz Serariusza.— *Miasta cztery.* Jakie czte-

richo, civitates refugii: Bosor in solitudine, Misor et Jaser et Jethson et Mephaath: civitates quatuor cum suburbanis suis.

37. De tribu Gad civitates confugii: Ramoth in Galaad, et Manaim, et Hesebon et Jaser: civitates quatuor cum suburbanis suis.

38. Omnes urbes filiorum Merari per familias et cognationes suas, duodecim.

39. Itaque civitates universae Levitarum in medio possessionis filiorum Israel fuerunt quadraginta octo

40. cum suburbanis suis, singulae per familias distributae.

41. Deditque Dominus Deus Israeli omnem terram, quam traditurum se patribus eorum juraverat; et possederunt illam, atque habitaverunt in ea.

42. Dataque est ab eo pax in omnes per circuitum nationes; nullusque eis hostium resistere ausus est, sed cuncti in eorum ditionem redacti sunt.

43. Ne unum quidem verbum, quod illis praestiturum se esse promiserat, irritum fuit, sed rebus expleta sunt omnia.

ko Jerichu, miasta ucieczki: Bosor w pustyni, Misor y Jaser y Jethson y Mephaat: miasta cztéry z przedmieściami swémi.

37. A od pokolenia Gad miasta ucieczki: Ramoth w Galaad, y Manaim y Hesebon y Jazer: miast cztéry z ich przedmieściami.

38. Wszytkich miast synów Merary według domów y rodów ich, dwanaście.

39. A tak wszytkich miast Lewitckich w pośrzodku osiadłości synów Izraelowych było cztérdzieści y ośm,

40. z ich przedmieściami, każde według domów rozdane.

41. Y dał Pan Bog Izraelowi wszytkę ziemię, którą był przysiągł dać oycóm ich; y posiedli ią, y mieszkali w niéy.

42. Y dan iest od niego pokóy na wszytkie w okół narody, y żaden z nieprzyiaciół nie śmiał się im sprzeciwić, ale wszyscy pod ich moc podbici są.

43. Ani iedno słowo, które im był obiecał spełnić nie chybiło, ale się rzeczą wypełniło wszytko.

CAPUT XXII.

ROZDZIAŁ 22.

O powrócie pokoleń Rubena, Gada, i połowy Manassessa, za Jordan.

1. Eodem tempore vocavit Josue Rubenitas, et Gaditas, et dimidiam tribum Manasse,

2. dixitque ad eos: Fecistis omnia, quae praecepit vobis Moyses, famulus Domini: mihi quoque in omnibus obedistis,

3. nec reliquistis fratres vestros longo tempore usque in praesentem diem, custodientes imperium Domini Dei vestri.

4. Quia igitur dedit Dominus Deus vester fratribus vestris quietem et pacem, sicut pollicitus est: revertimini, et ite in tabernacula vestra, et in terram possessionis, quam tradidit vobis Moyses, famulus Domini, trans Jordanem: *

5. ita duntaxat, ut custodiatis attente, et opere compleatis mandatum et legem, quam praecepit vobis Moyses, famulus Domini, ut diligatis Dominum Deum vestrum, et ambuletis in omnibus viis ejus, et observetis mandata illius, adhaereatisque ei, ac serviatis in omni corde, et in omni anima vestra. * (*Supr. 1, 13.—13, 8.*)

6. Benedixitque eis Josue, et dimisit eos. Qui reversi sunt in tabernacula sua.

1. Tegóż czasu przyzwał Jozue Rubenitów y Gadytow y połowice pokolenia Manasse,

2. y rzekł do nich: Uczyniliście wszytko co wam przykazał Moyżesz sługa Pański: mnieście też we wszytkim byli posłuszni,

3. a nieopuściliście braciéy waszéy przez długi czas, aż do dnia dzisieyszego, przestrzegaiąc roskazania Pana Boga waszego.

4. Ponieważ tedy dał Pan Bóg wasz, braciéy waszéy odpoczynek y pokóy, iako był obiecał: wrócicie się, a idźcie do przybytków waszych, y do ziemie osiadłości którą wam dał Moyżesz sługa Pański za Jordanem:

5. wszakże tak żebyście strzegli pilnie y skutkiem wypełnili przykazania y zakon który wam przykazał Moyżesz sługa Pański, żebyście miłowali Pana Boga waszego, a chodzili wszytkimi drogami iego, y zachowali przykazania iego, y dzierżeli się go, y służyli ze wszytkiego serca y ze wszytkiéy dusze waszéy.

6. Y błogosławił im Jozue, y puścił ie, którzy się wrócili do przybytków swoich.

---

ry, kiedy pięć wyliczono? Serarius sądzi, że Misor jest to samo co Bosor, a z textu LXX wkradło się do naszego łacińskiego wydania.

41. *I dał Pan Bóg Izraelowi wszystkę ziemię.* To jest przeznaczył mu, i nad całą prawo nadał. Że jednak gdy te słowa były powiedziane, wiele pozostawało do odzyskania, widać z rozd: 13 wyżéj i 23 niżéj. Są zaś prawdziwymi podług sposobu i formy uczynionéj obietnicy, t. j. że w czasie właściwym da Pan Bóg ziemię obiecaną, gdy będzie ich liczba dostateczna do osiedlenia. Patrz Exod. 23, 29 i Deut. 7, 22.— *I posiedli ją, i zamieszkali w niéj.* Rozumie się o większéj części, zostawując dla każdego pokolenia coś do nabycia.

42. *I dan jest od niego pokój.* Ażeby żaden narod sąsiedni nie śmiał trapić Izraelitów. — *I żaden z nieprzyjaciół nieśmiał się im sprzeciwić.* Prawie żaden, jak mówi Sa; albo gdy Jozue wojsko prowadził, jak tłumaczy S. Augustyn, który nawet wyraz *sprzeciwić się* oddaje przez słowo *drażnić.*

R. 22.— 3. *Długi czas.* To jest: bardzo długo byliście moimi towarzyszami broni. W hebr. *w tych długich dniach.*— *Aż do dnia dzisiejszego.* Gdy już siódmy rok upływa.

7. Dimidiae autem tribui Manasse possessionem Moyses dederat in Basan; et idcirco mediae, quae superfuit, dedit Josue sortem inter ceteros fratres suos trans Jordanem ad occidentalem plagam. Cumque dimitteret eos in tabernacula sua, et benedixisset eis,

8. dixit ad eos: In multa substantia atque divitiis revertimini ad sedes vestras cum argento et auro, aere ac ferro, et veste multiplici: dividite praedam hostium cum fratribus vestris.

9. Reversique sunt, et abierunt filii Ruben, et filii Gad, et dimidia tribus Manasse, a filiis Israel de Silo, quae sita est in Chanaan, ut intrarent Galaad terram possessionis suae, quam obtinuerant juxta imperium Domini in manu Moysi.

10. Cumque venissent ad tumulos Jordanis in terram Chanaan, aedificaverunt juxta Jordanem altare infinitae magnitudinis.

11. Quod cum audissent filii Israel et ad eos certi nuntii detulissent, aedificasse filios Ruben et Gad et dimidiae tribus Manasse altare in terra Chanaan, super Jordanis tumulos, contra filios Israel;

12. convenerunt omnes in Silo, ut ascenderent, et dimicarent contra eos.

13. Et interim miserunt ad illos in terram Galaad Phinees filium Eleazari sacerdotis,

14. et decem principes cum eo, singulos de singulis tribubus.

15. Qui venerunt ad filios Ruben et Gad, et dimidiae tribus Manasse in terram Galaad, dixeruntque ad eos:

16. Haec mandat omnis populus Domini: Quae est ista transgressio? Cur reliquistis Dominum Deum Israel, aedificantes altare sacrilegum, et a cultu illius recedentes?

17. An parum vobis est, quod peccastis in Be-

7. A połowicy pokolenia Manasse dał był Moyżesz ośiadłość w Bazan: y przetoż połowicy, która ostała dał Jozue dział między inną bracią ich za Jordanem ku zachodney stronie. A gdy ie puszczał Jozue do przybytkow ich, y błogosławił im,

8. rzekł do nich: Z wielką maiętnością y bogactwy wracacie się do śiedlisk waszych, ze śrebrem y złotem, z miedźią y z żelazem, y z odźieniem rozmaitym: podźielćiesz korzyść nieprzyiacielską z bracią waszą.

9. Y wrocili się y poszli synowie Ruben, y synowie Gad, y poł pokolenia Manasse od synow Izraelowych z Silo, które leży w Chanaan: aby weszli do Galaad, źiemie ośiadłości swoiey, którą otrzymali według roskazania Pańskiego przez rękę Moyżesza.

10. A gdy przyszli do pagórków Jordańskich do źiemie Chananeyskiey, zbudowali przy Jordanie ołtarz niezmiernie wielki.

11. Co gdy usłyszeli synowie Izraelowi, y do nich odniesli pewni powiedacze, że synowie Ruben y Gad y poł pokolenia Manasse zbudowali ołtarz w źiemi Chananeyskiey, na pago kach Jordanowych, przećiwko synom Izraelowym;

12. zeszli się wszyscy do Silo, aby ćiągnęli y walczyli przećiwko im.

13. A w tym czasie posłali do nich do źiemie Galaad Phinees syna Eleazara kapłana,

14. y dźiesięć Książąt z nim, po iednemu z każdego pokolenia.

15. Ktorzy przyszli do synów Ruben y Gad y połowice pokolenia Manasse do źiemie Galaad, y rzekli do nich:

16. To roskazuie wszytek lud Pański: Cóż to iest za przestępstwo? Czemuście opuścili Pana Boga Izraelskiego zbudowawszy ołtarz świętokradzki, a od służby iego odstąpiwszy?

17. Czy mało na tym macie żeście zgrzeszyli

---

8. *Podzielcież korzyść.* Upomina Jozue, ażeby ze swoimi, którzy za Jordanem zostali byli, podzielili się łupami. Rozkaz zaś ten Jozuego zgadzał się z prawem, Num. 31, 27, gdzie rozkazano ażeby łup równo rozdzielić pomiędzy tych, którzy walczyli, i tych także, którzy nie byli w boju.

9. *Galaad, ziemi osiadłości swojéj.* Galaad w piśmie niekiedy górę tylko oznacza, patrz Gen. 31, 23 i 48; Jerem. 8, 22; niekiedy miasto u góry téj leżące, patrz Num. 31, 39; niekiedy kraik, który od góry téj aż do Jordanu się rozciąga, i nazywa się Galaaditis; niekiedy, jak tu, oznacza całą przestrzeń na któréj Sehon i Og królowali.— *Przez rękę Mojżesza.* Przez Mojżesza, jego posługę.

10. *Do pagórków.* Do wałów, czyli pagórków, które wody Jordanowe opasywały.— *Do ziemie Chananejskiéj.* Zanim przeszli Jordan i przybyli do ziemi Galaad. — *Ołtarz niezmiernie wielki.* Przez hyperbolę; ołtarz znacznéj wielkości. W hebr. *wielki na widok.*

12. *Zeszli się wszyscy do Silo.* Nie masz żadnéj wzmianki o wezwaniu; dla tego zdaje się, że Izraelici powodowani gorliwością, dobrowolnie się zebrali.— *Aby ciągnęli i walczyli przeciwko im.* Jako przeciw pogwałcicielom prawa, gdyż był rozkaz Pański, ażeby w całym narodzie Izraelskim, jedno tylko było miejsce dla nabożeństwa, i jeden ołtarz ofiary. Exod. 20, 24; Levit. 17, 8 i 9; Deut. 12, 5, 13 i 14.

13. *A w tym czasie posłali.* Wysłani byli posłowie, i między nimi najważniejszy Phinees, wnuk Aarona, mąż znakomity mądrością, świątobliwością, gorliwością i wymową. Treścią poselstwa było dowiedzenie się, dla czego ołtarz zbudowano, i jeśliby dostrzeżono grzech bałwochwalstwa, żeby upomnieli, i na drogę rozwagi i poprawy naprowadzili; jeśliby zaś sprzeciwili się, żeby im wypowiedzieć wojnę i zagładę.

16. *To rozkazuje wszystek lud.* Finees zjednywa dla swego poselstwa powagę, że wolą całego narodu i powagą udarowanym został z towarzyszami poselstwa. — *Lud Pański.* T. j. lud wierny Panu do narodu odstępczego.— *Czemuście opuścili Pana Boga Izraelskiego.* Wyrzuca zbrodnię jako jawną; tak bowiem tém bardziéj pobudzali się mieszkający za Jordanem do zaprzeczania, jeśli zarzut był bezzasadnym, i wytłumaczenia się w jakiéj myśli to uczyniono.— *Ołtarz świętokradzki* W hebr. *ołtarz do odstępstwa od Boga.*

17. *W Beelphegor.* Patrz Num. r. 25.— *Zmaza tego grzechu na nas trwa.* Jeszcze znosimy niesławę téj zbrodni; albo, aż do dziś dnia znosimy karę za tę zbrodnię, chociaż wina przebaczona.— *I siła z ludu.* Dwadzieście cztery tysiące, patrz Num. 25, 9.

elphegor, et usque in praesentem diem macula hujus sceleris in nobis permanent? multique de populo corruerunt. *

18. Et vos hodie reliquistis Dominum, et cras in universum Israel ira ejus desaeviet. * (*Deut. 4, 3.*)

19. Quodsi putatis immundam esse terram possessionis vestrae, transite ad terram, in qua tabernaculum Domini est, et habitate inter nos: tantum ut a Domino et a nostro consortio non recedatis, aedificato altari praeter altare Domini Dei nostri.

20. Nonne Achan filius Zare praeteriit mandatum Domini, et super omnem populum Israel ira ejus incubuit? Et ille erat unus homo, atque utinam solus periisset in scelere suo. (*Supr. 7, 1.*)

21. Responderuntque filii Ruben et Gad, et dimidia tribus Manasse principibus legationis Israel:

22. Fortissimus Deus Dominus, Fortissimus Deus Dominus, ipse novit, et Israel simul intelliget, si praevaricationis animo hoc altare construximus, non custodiat nos, sed puniat nos in praesenti:

23. et si ea mente fecimus, ut holocausta et sacrificium et pacificas victimas super eo imponeremus, ipse quaerat et judicet:

24. et non ea magis cogitatione atque tractatu, ut diceremus: Cras dicent filii vestri filiis nostris: Quid vobis et Domino Deo Israel?

25. terminum posuit Dominus inter nos et vos, o filii Ruben et filii Gad, Jordanem fluvium: et idcirco partem non habetis in Domino. Et per hanc occasionem avertent filii vestri filios nostros a timore Domini. Putavimus itaque melius,

26. et diximus: Exstruamus nobis altare non in holocausta, neque ad victimas offerendas,

27. sed in testimonium inter nos et vos, et sobolem nostram vestramque progeniem, ut serviamus Domino, et juris nostri sit offerre et holocausta et victimas et pacificas hostias: et nequaquam dicant cras filii vestri filiis nostris: Non est vobis pars in Domino.

28. Quodsi voluerint dicere, respondebunt eis: Ecce altare Domini, quod fecerunt patres nostri, non in holocausta, neque in sacrificium, sed in testimonium nostrum ac vestrum.

29. Absit a nobis hoc scelus, ut recedamus a Domino, et ejus vestigia relinquamus exstructo altari ad holocausta, et sacrificia, et victimas offerendas, praeter altare Domini Dei nostri, quod exstructum est ante tabernaculum ejus.

w Beelphegor, y aż do dzisieyszego dnia zmaza tego grzechu na nas trwa, y siła z ludu upadło.

18. A wyście dziś opuścili Pana, a iutro na wszytkiego Izraela gniew iego srożyć się będzie.

19. Jeśli rozumiecie że nieczysta iest ziemia osiadłości waszey, przeprowadźćiesz się do ziemie w którey iest przybytek Pański, a mieszkayćie między nami: tylko żebyście od Pana, y od naszey społeczności nieodstąpili zbudowawszy ołtarz mimo ołtarz Pana Boga naszego.

20. Izali Achan syn Zare nie przestąpił przykazanie Pańskie, y na wszytek lud Izraelski gniew iego przypadł? A on był ieden człowiek, a boday był sam zginął w grzechu swoim.

21. Y odpowiedzieli synowie Ruben y Gad, y pół pokolenia Manasse książętóm poselstwa Izraelskiego:

22. Namocnieyszy Bóg Pan, Namocnieyszy Bóg Pan, sam wie, y Izrael pospołu zrozumie: ieśli przestępstwa umysłem ten ołtarześmy zbudowali, niechay nas nie strzeże, ale nas niechay skarze teraz:

23. y ieśliśmy ji tym sercem uczynili, abyśmy całopalenia y obiaty y ofiary zapokoyne nań kładli, on niechay szuka y sądźi:

24. a nie raczéy z téy myśli y namowy, żeśmy mówili: Jutro rzeką synowie waszy synom naszym: Cóż wam y Panu Bogu Izraelskiemu?

25. granice położył Pan między nami y wami, o synowie Ruben y synowie Gad, Jordan rzekę: a przetoż niemaćie części w Panie. A za tą przyczyną synowie waszy odwrócą syny nasze od boiaźni Pańskiey. Zdało się nam tedy lepiéy,

26. y rzekliśmy: Zbuduymy sobie ołtarz nie na całopalenia, ani na ofiarowanie ofiar,

27. ale na świadectwo między nami y wami, y dźiećmi naszemi a potomstwem waszym, abyśmy służyli Panu, a mieli prawo ofiarować y całopalenia y obiaty y zapokoyne ofiary: a żadną miarą nie mówili iutro synowie waszy synom naszym: Niemaćie wy cząstki w Panie.

28. A ieśliby chćieli mówić, odpowiedzą im: Oto ołtarz Pański, który uczynili oycowie naszy, nie na całopalenia, ani na ofiarę, ale na świadectwo nasze y wasze.

29. Boże nas uchoway tego grzechu, żebyśmy odstąpili od Pana, y opuścili szlady iego, zbudowawszy ołtarz na całopalenia y obiaty, y na ofiarowanie ofiar, oprócz ołtarza Pana Boga naszego, który zbudowano przed przybytkiem iego.

---

19. *Nieczysta jest ziemia osiadłości waszéj.* Dla tego, że u was nie masz ani przybytku, ani ołtarza, ani ofiary.— *Mieszkajcie między nami.* Bo gotowi jesteśmy część ziemi naszéj wam ustąpić, i przez to ustępstwo nasze odwieść was od zbrodni.

20. *A był on jeden człowiek.* Jakoby powiedzieć: jeżeli za zbrodnię jednego człowieka, taka klęska spadła na Izraela, czegoż spodziewać się możemy, gdy teraz grzeszy tak wielu?

22. *Najmocniejszy.* Forma przysięgi, jakby powiedzieć: najpotężniejszy Bóg, który i krzywoprzysięźców skarać może, i któremu wszystko jawne, niech nam to uczyni i da i t. d.

23. *On niechaj szuka i sądzi.* Niech szuka zemsty i sądzi, i razem karze, jeśliśmy przez złą wolę zrobili.

24. *Namowy.* W hebr. *troskliwością*, albo, *bojaźnią*. — *Jutro.* W przyszłości.

27. *Mieli prawo ofiarować.* T. j. tam gdzie był przybytek Pański, jako inni Izraelici mają to prawo.— *Nie macie wy cząstki w Panie.* Nic wam do Pana, t. j. nie jest Bogiem waszym.

30. Quibus auditis, Phinees sacerdos, et principes legationis Israel, qui erant cum eo, placati sunt; et verba filiorum Ruben et Gad, et dimidiae tribus Manasse, libentissime susceperunt.

31. Dixitque Phinees, filius Eleazari sacerdos ad eos: Nunc scimus, quod nobiscum sit Dominus, quoniam alieni estis a praevaricatione hac, et liberastis filios Israel de manu Domini.

32. Reversusque est cum principibus a filiis Ruben et Gad, de terra Galaad finium Chanaan, ad filios Israel, et retulit eis.

33. Placuitque sermo cunctis audientibus. Et laudaverunt Deum filii Israel, et nequaquam ultra dixerunt, ut ascenderent contra eos, atque pugnarent, et delerent terram possessionis eorum.

34. Vocaveruntque filii Ruben et filii Gad altare, quod exstruxerant: Testimonium nostrum, quod Dominus ipse sit Deus.

30. Co usłyszawszy Phinees kapłan y książęta poselstwa Izraelowego, którzy z nim byli, ubłagali się: a słowa synów Ruben y Gad y pół pokolenia Manasse barzo wdzięcznie przyięli.

31. Y rzekł Phinees syn Eleazara, kapłan do nich: Teraześmy doznali, że iest Pan z nami, ponieważeście wolni od tego przestępstwa, y wybawiliście syny Izraelowe z ręki Pańskiéy.

32. Y wrócił się z książęty od synów Ruben y Gad z ziemie Galaad z granic Chananeyskich do synów Izraelowych, y dał im sprawę.

33. Y podobała się mowa wszytkim którzy słyszeli. Y chwalili Boga synowie Izraelowi, a nie mówili daléy, żeby mieli iść przeciwko im, y walczyć a zgładzić ziemię ich osiadłości.

34. Y nazwali synowie Ruben, y synowie Gad ołtarz, który byli zbudowali: świadectwo nasze, że Pan sam iest Bóg.

CAPUT XXIII.

ROZDZIAŁ 23.

O upomnieniu przez Jozuego daném Izraelitom, żeby unikali stosunków z pogany.

1. Evoluto autem multo tempore, postquam pacem dederat Dominus Israeli, subjectis in gyro nationibus universis, et Jozue jam longaevo et persenilis aetatis;

2. vocavit Josue omnem Israelem, majoresque natu, et principes ac duces et magistros, dixitque ad eos: Ego senui, et progressioris aetatis sum:

3. vosque cernitis omnia, quae fecerit Dominus Deus vester cunctis per circuitum nationibus, quomodo pro vobis ipse pugnaverit:

4. et nunc, quia vobis sorte divisit omnem terram ab orientali parte Jordanis usque ad mare magnum, multaeque adhuc supersunt nationes:

5. Dominus Deus vester disperdet eas et auferet a facie vestra, et possidebitis terram, sicut vobis pollicitus est.

6. Tantum confortamini et estote solliciti, ut custodiatis cuncta quae scripta sunt in volumine legis Moysi, et non declinetis ab eis neque ad dexteram neque ad sinistram:

7. ne, postquam intraveritis ad gentes, quae inter vos futurae sunt, juretis in nomine deorum earum, et serviatis eis, et adoretis illos:

8. sed adhaereatis Domino Deo vestro, quod fecistis usque in diem hanc.

9. Et tunc auferet Dominus Deus in conspectu vestro gentes magnas et robustissimas, et nullus vobis resistere poterit.

10. Unus e vobis persequetur hostium mille vi-

1. A gdy przeszedł długi czas, potym iako był Pan dał pokóy Izraelowi, poddawszy wszytkie okoliczne narody, a Jozue iuż był długiego wieku y barzo zeszły w leciech:

2. przyzwał Jozue wszytkiego Izraela y starszych, y Książąt y wodzów, i mistrzów, y rzekł do nich: Jam się zstarzał, y iużem sszedł w leciech:

3. a wy widźiście wszytko co uczynił Pan Bóg wasz wszytkim narodom okolicznym, iako sam walczył za wami:

4. a że wam iuż teraz losem rozdźielił wszytkę ziemię od wschodniéy strony Jordanu aż do morza wielkiego, y wiele iescze zostawa narodów:

5. Pan Bóg wasz wytraci ie y zniesie od oblicza waszego, y posiędźiecie ziemię, iako wam obiecał.

6. Tylko się umacniayćie, a starayćie się pilnie abyście strzegli wszytkiego co iest napisano w księgach zakonu Moyżeszowego: a nie ustępowali od tego ani na prawo ani na lewo:

7. abyście wszedszy do Poganów, którzy między wami będą, nie przysięgali w imię bogów ich, y nie służyli im, y niekłaniali się im:

8. ale stóyćie przy Panu Bogu waszym: cośćie czynili aż do dnia tego.

9. A tedy zniesie Pan Bóg przed oczyma waszémi narody wielkie y barzo mocne, a żaden się wam sprzeciwić nie będźie mógł.

10. Jeden z was będźie uganiał tysiąc mężów

31. *Wybawiliście syny Izraelowe z ręki Pańskiéj.* Żeby za wasze grzechy miał Pan zniszczyć Izraela.

34. *Świadectwo nasze.* Że tegoż Boga i tęż religię, co Izrael, wyznajemy.

R. 23. — 2. *Przyzwał Jozue wszystkiego Izraela.* Jedni sądzą, że to zgromadzenie było wezwane do Silo, inni że do Thamnathsaraa, które było miastem jego posiadłości, r. 19, 50. Powiedziano, że przyzwał całego Izraela, dla tego, że zwołał naczelników pokoleń i wszystkich znakomitszych, jak dostatecznie się okazuje z tego wiersza.— *Wodzów.* W hebr. i greckim, *sędziów.*— *Jam się zstarzał.* Okazuje przyczynę zebrania.

4. *Rozdzielił.* W hebr. i chald. *rozdzieliłem.*

7. *Abyście wszedszy do poganów.* Wyraz *wnijść*, podług frazy hebr. brać można, albo szczególnie o pokrewieństwie i powinowactwie, które się zaciąga przez małżeństwo, albo raczéj ogólnie o wszelkiem pokrewieństwie i przyjaźni.

ros: quia Dominus Deus vester pro vobis ipse pugnabit, sicut pollicitus est.

11. Hoc tantum diligentissime praecavete, ut diligatis Dominus Deum vestrum.

12. Quodsi volueritis gentium harum, quae inter vos habitant, erroribus adhaerere, et cum eis miscere connubia, atque amicitias copulare:

13. jam nunc scitote, quod Dominus Deus vester non eas deleat ante faciem vestram, sed sint vobis in foveam ac laqueum et offendiculum ex latere vestro, et sudes in oculis vestris, donec vos auferat atque disperdat de terra hac optima, quam tradidit vobis.

14. En, ego hodie ingredior viam universae terrae, et toto animo cognoscetis, quod de omnibus verbis, quae se Dominus praestiturum vobis esse pollicitus est, unum non praeterierit incassum. (*3. Reg. 2, 2.*)

15. Sicut ergo implevit opere, quod promisit, et prospera cuncta venerunt: sic adducet super vos, quidquid malorum comminatus est, donec vos auferat atque disperdat de terra hac optima, quam tradidit vobis:

16. eo quod praeterieritis pactum Domini Dei vestri, quod pepigit vobiscum, et servieritis diis alienis, et adoraveritis eos: cito atque velociter consurget in vos furor Domini, et auferemini ab hac terra optima, quam tradidit vobis.

nieprzyiaćielskich: iż Pan Bóg wasz sam za wami będzie walczył, iako obiecał.

11. Tylko tego co naypilniéy przestrzégayćie, abyśćie miłowali Pana Boga waszego.

12. A ieśli będźiećie chćieć do błędów narodów tych którzy między wami mieszkaią przystać, y z nimi się mieszać małżeństwy y złączać przyiaćielstwa:

13. iuż teraz wiédźćie, że ich niewygładźi Pan przed obliczem waszym, ale wam będą dołem y śidłem, y urazem z boku waszego, y kołmi w oczach waszych, aż was zniesie y wytraći z źiemie téy nalepszéy, którą wam dał.

14. Oto iuż ia dźiś idę w drogę wszytkiéy źiemie, a wszytkim sercem uznaćie, iż ze wszytkich słów, które Pan zyśćić obiecał y iedno nie chybiło.

15. Przeto iako skutkiem wypełnił co obiecał, y szczęśliwe rzeczy wszytkie przyszły: tak przywiedźie na was czymkolwiek złym groźił, aż was zniesie y wytraći z źiemie téy nalepszéy, którą wam dał,

16. dla tego żeśćie przestąpili przymierze Pana Boga waszego, które z wami postanowił, y służyliśćie bogóm cudzym, y kłaniali się im prędko a z pośpiechem powstanie na was zapalczywość Pańska, y znieśieni będźiećie z téy źiemie barzo dobréy, którą wam dał.

CAPUT XXIV.

O przypomnieniu Żydom dobrodziejstw Bożych, o ślubie narodu służenia Bogu, śmierci Jozuego, pogrzebie kości Józefa, i śmierci Eleazara kapłana.

1. Congregavitque Josue omnes tribus Israel in Sichem. et vocavit majores natu, ac principes et judices et magistros; steteruntque in conspectu Domini,

2. et ad populum sic locutus est: Haec dicit Dominus Deus tuus Israel: Trans fluvium habitaverunt patres vestri ab initio, Thare pater Abraham et Nachor, servieruntque diis alienis. (*Gen. 11, 26.*)

3. Tuli ergo patrem vestrum Abraham de Me-

ROZDZIAŁ 24.

1. Y zebrał Jozue wszytkie pokolenia Izraelowe do Sichem, y zezwał starszych, y Książąt, y Sędźiów, y mistrze: y stanęli przed oczyma Pańskiemi:

2. y do ludu tak mówił: To mówi Pan Bóg Izraelów: Za rzéką mieszkali oycowie waszy od początku, -Thare oyćiec Abrahamów y Nachorów: y służyli bogóm cudzym.

3. Wziąłem tedy oyca waszego Abrahama z gra-

13. *Dołem i śidłem.* Tutaj szczególnie rozumie się to śidło, w które się szczególnie plączą nogi, dla tego LXX przetłumaczyli przez wyraz *zgorszenie*, niektórzy przez *śidło*, Masiusz przez *sieć*. — *Urazem z boku waszego.* LXX tłumaczą *gozdzie*, które ponieważ są dłuższe i używają się do kłucia ciała, zwykły się nazywać, bodźcami, któremi boki zwykły się ranić. Rzemieniem zaś bić po bokach było we zwyczaju. Exod. 30, 12 i 42, 5. — *Kołmi.* Można wytłumaczyć *ciernie*.

16. *Prędko a z pośpiechem.* Chociaż na to jeden jest tylko wyraz w hebr., lecz jego wytężony pośpiech oznacza się przez powtorzony przysłowek, z których jeden odnosi się do zesłania rychłego nieprzewidzianéj kary, drugi jak mniema Maziusz do pośpiesznego spełnienia. — *Z téj ziemie.* Ukrywa się tu Emfaza; t. j. którą już posiadacie, a zdobyliście przez ciężką i długą pracę, i do któréj przyszliście z wielkiem pragnieniem. — *Którą wam dał.* O ile smutną jest rzeczą być pozbawionym dobrodziejstwa Bożego, o tyle jest najniewdzięczniejszą i zbrodniczą przez winę i grzech własny je utracić.

R. 24. — 1. *Do Sichem.* LXX. *Do Silo.* Z tém tłumaczeniem zgadza się co powiedziano w tymże wierszu: *I stanęli przed oczyma Pańskiemi.* Przed przybytkiem, który był w Silo. I nasz text zgadza się; ponieważ w Sichem, to samo znaczy co na polu Sichem, na którém było Silo. Tak Serarius. Bonfrerius sądzi, że się wkradła omyłka do textu LXX, i zamiast *Silo*, trzeba czytać do *Sichem*, dokąd sądzi, że był przeniesiony przybytek w czasie zgromadzenia.

2. *Za rzeką.* Eufratem. — *I służyli bogom cudzym.* T. j. Thare ojciec Abrahama i Nachor brat Abrahama, jak się pokazuje z hebr. Serarius przywodząc niektórych doktorów na to miejsce, naucza, że Abraham nawet w młodym wieku, za przykładem rodziców czcił bałwany. Inni sądzą przeciwnie.

sopotamiae finibus, et adduxi eum in terram Chanaan, multiplicavique semen ejus, *(Gen. 11, 31)*

4. et dedi ei Isaac, illique rursum dedi Jacob et Esau. E quibus, Esau, dedi montem Seir ad possidendum: Jacob vero, et filii ejus descenderunt in Aegyptum. *(Gen. 21, 2. Gen. 25, 26. Gen. 36. 8. Gen. 46, 6.)*

5. Misique Moysen et Aaron, et percussi Aegyptum multis signis atque portentis. *(Exod. 3, 10.)*

6. Eduxique vos et patres vestros de Aegypto, et venistis ad mare: persecutique sunt Aegyptii patres vestros cum curribus et equitatu usque ad Mare rubrum. *(Exod. 12, 37. Exod. 14, 9.)*

7. Clamaverunt autem ad Dominum filii Israel, qui posuit tenebras inter vos et Aegyptios, et adduxit super eos mare, et operuit eos. Viderunt oculi vestri cuncta, quae in Aegypto fecerim, et habitastis in solitudine multo tempore:

8. et introduxi vos in terram Amorrhaei, qui habitabat trans Jordanem. Cumque pugnarent contra vos, tradidi eos in manus vestras, et possedistis terram eorum, atque interfecistis eos. *(Num. 21, 24.)*

9. Surrexit autem Balac, filius Sephor, rex Moab, et pugnavit contra Israelem. Misitque et vocavit Balaam filium Beor, ut malediceret vobis: *Num. 22, 5.)*

10. et ego nolui audire eum, sed e contrario per illum benedixi vobis, et liberavi vos de manu ejus.

11. Transistisque Jordanem, et venistis ad Jericho. Pugnaveruntque contra vos viri civitatis ejus, Amorrhaeus, et Pherezaeus et Chananaeus et Hethaeus et Gergesaeus et Hevaeus et Jebusaeus: et tradidi illos in manus vestras. *(Supr. 3, 14.— 6, 1.—11, 3.)*

12. Misique ante vos crabrones, et ejeci eos de locis suis, duos reges Amorrhaeorum, non in gladio nec in arcu tuo. *(Deut. 7, 20, Supr. 11, 20.)*

13. Dedique vobis terram, in qua non laborastis, et urbes, quas non aedificastis, ut habitaretis in eis: vineas et oliveta, quae non plantastis.

14. Nunc ergo timete Dominum, et servite ei perfecto corde atque verissimo, et auferte deos, quibus servierunt patres vestri in Mesopotamia et in Aegypto, ac servite Domino. *(1. Reg. 7, 3. Tob. 14, 10.)*

15. Sin autem malum vobis videtur, ut Domino serviatis, optio vobis datur: Eligite hodie, quod placet, cui servire potissimum debeatis, utrum diis,

nie Mezopotamiiéy: y przywiódłem do ziemie Chanaan: y rozmnożyłem nasienie iego,

4. y dałem mu Izaaka: a iemu zaś dałem Jakoba y Ezawa. Z których Ezawowi dałem górę Seir w osiadłość: a Jakob y synowie iego zaszli do Egyptu.

5. Y posłałem Moyżesza y Aarona, y poraziłem Egypt mnogimi znaki y cudami.

6. Y wywiódłem was y oyce wasze z Egyptu, y przyszliście do morza: y gonili Egyptćianie oyce wasze z wozmi y z iezdą aż do morza czérwonego.

7. A synowie Izraelowi wołali do Pana, który położył ćiemności między wami y Egyptćiany, y przywiódł na nie morze y okryło ie. Widziały oczy wasze wszytko com w Egyptćie uczynił, y mieszkaliście na puszczy przez czas długi:

8. y wwiódłem was w ziemię Amorreyczyka, który mieszkał za Jordanem. A gdy walczyli przećiwko wam, dałem ie w ręce wasze, y posiedliście ziemię ich, y pobiliście ie.

9. Y powstał Balak syn Sephor Król Moab, y walczył przećiw Izraelowi. Y posłał y przyzwał Balaama syna Beor, aby was przeklinał:

10. a iam go słuchać niechćiał, ale przećiwnym obyczaiem przezeń błogosławiłem wam, y wybawiłem was z ręki iego.

11. Y przeszliście Jordan, y przyszliście do Jericha. Y walczyli na was mężowie miasta onego Amorreyczyk, y Pherezeyczyk, y Chananeyczyk, y Hetheyczyk, y Gergezeyczyk, y Heweyczyk, y Jebuzeyczyk: y dałem ie w ręce wasze.

12. Y posłałem przed wami śierszenie: y wyrzućiłem ie z mieysc ich, dwu Królów Amorreyskich, nie przez miecz, ani przez łuk twóy.

13. Y dałem wam ziemię, w któreyeście nie robili, y miasta któryeście nie budowali, żebyście mieszkali w nich: winnice y oliwnice któryeście nie sadźili.

14. Teraz tedy bóyćie się Pana, a służćie mu doskonałym sercem y naprawdźiwszym: a znieście bogi którym służyli oycowie waszy w Mezopotamiiéy, y w Egyptćie: a służćie Panu.

15. A ieśli się wam zda źle żebyście służyli Panu, daią wam obiérać: obierzćie dźiś, co się podoba, komu raczéy służyć maćie, ieśli bogóm

---

4. *Góra Seir.* Idumeę.

11. *I walczyli na was.* S. Aug. (kwest. 20 na Jozuego) mówi: *walczyć*, oznaczało zamknąć bramy przed nieprzyjacielem.— *Amorejczyk i Pherezejczyk.* Zamiast: *a także Amorejczyk* i t. d. Niektórzy jednak sądzą, że ze wszystkich tych narodów znajdowali się niektórzy w Jerycho, gdy je zdobywano.

12. *I posłałem przed wami szerszenie.* Co obiecał był Pan, Exod. 23, 28; Deut. 7, 20. S. Aug. przenośnie rozumie szerszenie, i rozumie przez to albo przebiegające wieści o przejściu Izraelitów, które przerażały Chananejczyków, albo djabłów. Lecz powszechne i przyjęte zdanie rozumie prawdziwe szerszenie. Patrz Mądr. 12, 8.

14. *Znieście bogi.* Z tego widać, że i w Egipcie, i za czasów nawet Jozuego, byli niektórzy, co potajemnie zatrzymywali i czcili bałwany. Patrz wiersz 23.

15. *Dają wam obierać.* Nie daje się władza wybierania coby chcieli, lecz stawią się dwie rzeczy, jedna najgorsza, a druga najlepsza, żeby z tych obrana jedna jasno się okazała. Tak mówimy, jedno wam z dwójga

quibus servierunt patres vestri in Mesopotamia, an diis Amorrhaeorum, in quorum terra habitatis: ego autem et domus mea serviemus Domino.

16. Responditque populus, et ait: Absit a nobis, ut relinquamus Dominum, et serviamus diis alienis.

17. Dominus Deus noster ipse eduxit nos et patres nostros de terra Aegypti, de domo servitutis: fecitque videntibus nobis signa ingentia, et custodivit nos in omni via, per quam ambulavimus, et in cunctis populis, per quos transivimus.

18. Et ejecit universas gentes, Amorrhaeum habitatorem terrae, quam nos intravimus. Serviemus igitur Domino, quia ipse est Deus noster.

19. Dixitque Josue ad populum: Non poteritis servire Domino: Deus enim sanctus, et fortis aemulator est, nec ignoscet sceleribus vestris atque peccatis.

20. Si dimiseritis Dominum, et servieritis diis alienis, convertet se et affliget vos, atque subvertet, postquam vobis praestiterit bona.

21. Dixitque populus ad Josue: Nequaquam ita, ut loqueris, erit, sed Domino serviemus.

22. Et Josue ad populum: Testes, inquit, vos estis, quia ipsi elegeritis vobis Dominum, ut serviatis ei. Responderuntque: Testes.

23. Nunc ergo, ait, auferte deos alienos de medio vestri, et inclinate corda vestra ad Dominum Deum Israel.

24. Dixitque populus ad Josue: Domino Deo nostro serviemus, et obedientes erimus praeceptis ejus.

25. Percussit ergo Josue in die illo foedus, et proposuit populo praecepta atque judicia in Sichem.

26. Scripsit quoque omnia verba haec in volumine legis Domini; et tulit lapidem pergrandem, posuitque eum subter quercum, quae erat in sanctuario Domini;

27. et dixit ad omnem populum: En lapis iste

którym służyli oycowie waszy w Mezopotamiiéy: czyli bogóm Amorreyczyków, w których ziemi mieszkacie: a ia y dóm móy służyć Panu będziemy.

16. Y odpowiedział lud, y rzekł: Nie day tego Boże, abyśmy opuścić mieli Pana, a służyć Bogóm cudzym.

17. Pan Bóg nasz ten nas wywiódł sam y oyce nasze z ziemie Egyptckiéy, z domu niewoléy: y uczynił przed oczyma naszémi cuda barzo wielkie, y strzegł nas po wszytkiéy drodze którąśmy chodźili, y między wszytkimi narody przez któreśmy przeszli.

18. Y wyrzucił wszytkie narody, Amorreyczyka obywatela ziemie, do któreyeśmy weszli. Przetóż będźiem służyć Panu, bo on iest Bogiem naszym.

19. Y rzekł Jozue do ludu: Nie będźiecie mogli służyć Panu: abowiem Bóg święty, y mocny zawistnik iest, ani przepuści złośćiam y grzechóm waszym.

20. Jeśli opuścićie Pana, a będźiecie służyć bogóm cudzym, obróci się y utrapi was, y wywróci zatym iako wam uczynił dobrze.

21. Y rzekł lud do Jozuego: Żadną miarą nie będźie tak iako mówisz, ale Panu służyć będźiemy.

22. A Jozue do ludu: Świadkami, pry, wy iesteśćie, żeśćie sami sobie obrali Pana, abyśćie mu służyli. Y odpowiedźieli: Świadkami.

23. Teraz tedy, rzekł, znieśćie bogi cudze z pośrzodku was, a nakłońćie serca wasze ku Panu Bogu Izraelowemu.

24. Y rzekł lud do Jozuego: Panu Bogu naszemu służyć będźiemy, y będźiemy posłuszni przykazaniu iego.

25. Y postanowił Jozue przymierze dnia onego, y położył przed ludem przykazania y sądy w Sichem.

26. Napisał też wszytkie te słowa w księgach zakonu Pańskiego: y wźiął kamień barzo wielki, y położył ji pod dębem, który był w świątnicy Pańskiéy;

27. y rzekł do wszego ludu: Oto ten kamień

---

wybrać trzeba, o ludzie! albo karę wieczną lub wieczne błogosławieństwo: co chcecie wybierzcie. Tego rodzaju upomnienia użył Eliasz, III Król. 18, 21; Ekkl. 15, 18.

19. *Nie będziecie mogli służyć Panu.* Jest to mocne upomnienie do imania się służby Pańskiéj silnie i statecznie; podobnie mówi panujący do żołnierzy, dopraszających prawa napadu na nieprzyjaciela: nie zwycięzycie, mówi, nie ostoicie się przed ich siłą i t. d.: a tak zapala ich ducha do walki.— *Albowiem Bóg święty.* Jakby powiedział: nie będziecie mogli służyć Bogu, chyba że postanowicie silnym umysłem i wytrwałą wolą z nim się połączyć; szanować święte zwyczaje, nie dopuszczać się żadnéj zbrodni, przez którąby ten miłośnik świętości mógł być obrażonym.

25. *I postanowił Jozue przymierze dnia tego.* Sposób w jaki postanowił zaraz się tłumaczy. — *Położył przed ludem przykazania.* Albo je powtarzając ludowi, albo wkładając jako warunek przymierza, które stanowił, t. j. żeby ustawy i sądy zachowali.

26. *Wszystkie te słowa.* Odnowiono przymierze i wszystko co w niem było powiedzianém i uczynioném.— *W księgach zakonu Pańskiego.* W księdze, w któréj Mejżesz Deuteron. spisał i którą kazał złożyć w skrzyni przymierza, Deut. 31, 24 i 26; z któréj prawdopodobnie czytano i przedstawiono owe sądy i przykazania, o których mowa w wier. poprzed. — *I wziął kamień bardzo wielki.* Postawił ten kamień jakby statuę, jak zdaje się nazywać, Sędz. 9, 6, znacznéj wielkości, lecz nie ociosany i obrobiony, jak widać ze ś. Aug. kwest. 30, a może był na nim jakiś napis o tém przymierzu. — *Pod dębem.* LXX, a z nimi i ś. Aug. nazywają *terebintem.* Rabini i chrześcijańscy pisarze twierdzą, że to był ten dąb, pod którym usiadł Abraham po przybyciu do Chananei. Gen. 12, 6, i pod którym zakopał Jakób bożków. Gen. 35, 4. Lecz trudno wierzyć, żeby ten sam dąb trwał przez lat pięćset.— *Który był w świątnicy Pańskiéj.* T. j. który był w Silo i był objętym zagrodą przysionka przybytkowego. Albo przez świątnicę rozumie się to miejsce, gdzie czasowo skrzynia przymierza stała w Sichem, gdy się odbywało zebranie, w którem to miejscu, albo blisko znajdował się dąb ów, pod którym położony kamień, miał być pomnikiem wypadku dla potomnych. Tak Fonfrerius.

27. *Że słyszał wszystkie słowa Pańskie.* Przyznaje się kamieniowi słuch, przez prozopopeję. Tak Izai. 1.

erit vobis in testimonium, quod audierit omnia verba Domini, quae locutus est vobis: ne forte postea negare velitis, et mentiri Domino Deo vestro.

28. Dimisitque populum, singulos in possessionem suam.

29. Et post haec mortuus est Josue, filius Nun servus Domini, centum et decem annorum;

30. sepelieruntque eum in finibus possessionis suae in Thamnathsare, quae est sita in monte Ephraim, a septentrionali parte montis Gaas.

31. Servivitque Israel Domino cunctis diebus Josue et seniorum, qui longo vixerunt tempore post Josue, et qui noverunt omnia opera Domini, quae fecerat in Israel.

32. * Ossa quoque Joseph, quae tulerant filii Israel de Aegypto, sepelierunt in Sichem, in parte agri, quem emerat Jacob a filiis Hemor patris Sichem, ** centum novellis ovibus, et fuit in possessionem filiorum Joseph. (**Gen. 50, 24. **Gen. 33, 19.)*

33. Eleazar quoque filius Aaron mortuus est; et sepelierunt eum in Gabaath Phinees filii ejus, quae data est ei in monte Ephraim.

będzie wam na świadectwo: że słyszał wszytkie słowa Pańskie, które wam mówił: byście snać potym niechcieli zaprzeć y skłamać Panu Bogu waszemu.

28. Y rospuścił lud, każdego do ośiadłości iego.

29. A potym umarł Jozue syn Nun sługa Pański, maiąc sto y dziesięć lat;

30. y pogrzebli go na granicy ośiadłości iego w Thamnathsare, które leży na górze Ephraim, na północnéy stronie góry Gaas.

31. Y służył Izrael Panu po wszytkie dni Jozuego, y starszych, którzy przez długi czas żyli po Jozuem, y którzy wiedzieli wszytkie sprawy Pańskie, które był uczynił w Izraelu.

32. Kości też Jozephowe, które byli wzięli synowie Izraelowi z Egyptu, pogrzebli w Sichem, na części pola które był kupił Jakób u synów Hemora oyca Sichem za sto młodych owiec, y było w ośiadłości synów Jozephowych.

33. Eleazar też syn Aaronów umarł: y pogrzebli go w Gabaath Phineesa syna iego, które mu dano na górze Ephraim.

Słuchajcie niebiosa, i Deut. 32, 1. *Słuchajcie niebiosa, co mówię: niech słucha ziemia słów ust moich.*

29. *A potém umarł Jozue.* Zdaje się że po owém zebraniu nie długo żył Jozue, lecz wkrótce po powrocie do domu umarł.

30. *I pogrzebali go.* Nie się tu nie wspomina o smutku i żałobie narodu, która jednak po wielkich mężach trwała długo u Żydów, jak po Jakóbie, Gen. 50; Aaronie, Num. 20; Mojżeszu, Deut. 34. Wątpić nie można o zachowaniu zwykłéj żałoby, chociaż tu nie wspomniano.

31. *I służył Izrael Panu po wszystkie dni Jozuego.* Sprawiedliwe to zdanie: że jacy zwierzchnicy, tacy i ich podwładni być zwykli. Tyle ma znaczenia świeża pamięć dobroczyńców, i powaga mężów znakomitych. Patrz II Paral. 24, 2, 16, 17 i 18.

32. *Kości też Józefowe.* Umierając Józef przysięgą zobowiązał Izraelitów, żeby kości jego z Egiptu do Chananei przenieśli. Gen.; 50, 24. I że to uczynili, widać z Exod. 13, 19.— *Na części pola które był kupił.* Patrz Gen. 33, 19.

33. *Które mu dano.* Zaimek *mu* niektórzy odnoszą do Fineesa, tak S. Hier.; inni do Eleazara, tak z nowszych Masius. Te ostatnie wyrazy, opowiadające śmierć Jozuego, zostały napisanemi przez jakiegoś pobożnego i świętego proroka, jeśli pójdziemy za zdaniem tych, którzy Jozuego uważają za autora téj księgi.

Koniec Księgi Jozuego.

Wprowadzenie do Księgi Sędziów.

Sędziami zowią się naczelni rządcy i razem bohaterscy wodzowie, którzy w imieniu Boskiem rządzili ludem Izraelskim, od śmierci Jozuego aż do pierwszego króla Saula, w przeciągu lat 339, to jest, do roku świata 2909; przed Chr. 1095. Takich Sędziów, wzbudzonych od Boga nadzwyczajnie, albo wybieranych od ludu, było piętnastu, których imiona są następne: Otoniel, Aod, Samgar, Debora prorokini, Gedeon, Abimelech, Samson, Tola, Jair, Jefte, Abeson, Ejlon, Abdon, Heli i Samuel.— Księga święta, w któréj się ich dzieje opisują, aż do czasów narodzenia Samuela, nosi nazwę *Księgi Sędziów*. Składa się ona z trzech części, z których dwie ostatnie mogą być uważane za dodatkowe, gdyż opowiadają zdarzenia zaszłe wprawdzie za czasu Sędziów, ale nie mające związku z ich dziejami.

Część pierwsza, obejmująca pierwszych rozdziałów 16, opisuje, jak niektóre pokolenia Izraelskie, nie chcąc wytępić Chananejczyków, a tylko czyniąc ich sobie hołdowniczymi, z powodu stosunków z nimi, kaziły się w obyczajach i wpadały w bałwochwalstwo. Pan Bóg za karę podawał Izraelitów w niewolę ościennych ludów, z któréj, gdy się upamiętywali, oswobadzał ich, zsyłając im wielkich mężów.

Druga część, zawarta w dwóch rozdziałach, 17 i 18, opowiada początek wprowadzenia bałwochwalstwa w pokoleniu Dana.

W trzeciéj nakoniec części, objętéj trzema ostatniemi rozdziałami, 19, 20 i 21, opisana jest historya wojny, którą jedenaście pokoleń Izraelskich wypowiedziały Benjamitom, mszcząc się za zgwałcenie przez niektórych z nich pewnéj niewiasty, z pokolenia Lewiego.

Celem autora było przypomnieć Izraelitom, i faktami historycznemi stwierdzić tę prawdę: że klęski te, których doświadczali, były owocem kar zasłużonych, z powodu zaniedbania Boskiego prawa ogłoszonego im przez Mojżesza, i że nie mogą spodziewać się dla siebie pomyślności inaczéj, jak przez wierne zachowywanie tegoż prawa.

Księga ta, ze współczesnych pamiętników napisana jest w języku hebrajskim. Kto zaś był jéj autorem, niéma pewnéj o tém wiadomości. Jedni ją przypisują Fineesowi arcykapłanowi; drudzy Ezdraszowi, albo Ezechiaszowi, inni nakoniec Samuelowi. To ostatnie zdanie jest najprawdopodobniejsze, i najpowszechniéj przyjęte.

Księga Sędziów, tak jak i każda z wchodzących w skład Pisma Świętego, oprócz najpewniejszych wiadomości historycznych, zawiera jeszcze wiele pouczających prawd, już dogmatycznych, już moralnych.

Według rozumienia OO. ŚŚ., *Gedeon* był figurą Messyasza, zbawiającego świat przez środki, podług mniemania ludzi, najsłabsze.— Podwójny cud zdziałany na *runie wełny*, przyobrażał powołanie do wiary Chrystusowéj najprzód Żydów; późniéj, gdy ci, za karę niewdzięczności, byli odrzuceni, pozbawieni rosy łaski niebieskiéj, wszystkie inne narody zostały zroszone łaską Zbawiciela, przez pośrednictwo Apostołów, którzy, na wzór żołnierzy Gedeona, mając pochodnie wiary i miłości, i trąbę opowiadania kaznodziejskiego, podbili świat pogański. Takoż runo wełny raz suche, drugi raz zroszone, przez podobieństwo, wyobraża N. Maryą Pannę, która sama jedna wolną była od pierworodnego grzechu, i sama iedna została powitaną od Anioła pełną łaski.

W *Samsonie* przyobrażony był Zbawiciel, mający się narodzić sposobem cudownym, wybierający sobie Kościół, oblubienicę swą, pomiędzy poganami, i przez śmierć swoję odnoszący zupełne zwycięztwo nad czartem. Nieprzyjazne Izraelitom ludy Chananejskie, których resztki pozostały nie wytępione, pokazują użyteczność pokus, przez dopuszczanie których Bóg doświadcza wierności sług swoich, utrzymuje ich w ustawicznéj czujności i pokorze.

Owe znaki, których domagał się od Boga Gedeon przed przyjęciem posłannictwa do przewodniczenia swemu ludowi, wskazują konieczną potrzebę przeświadczania się o powołaniu Boskiém dla tych, którzy przyjmują na się poselstwo do publicznego rozszerzania chwały Boga, i zbawienia jego ludu.

Szczupła garstka żołnierzy, których Bóg nakazuje Gedeonowi użyć do zwalczenia Madianitów, służy za dowód, jak wielce Bóg jest troskliwy o swoję chwałę, i nie chce, aby człowiek przypisywał własnéj sile i rozumowi tego, co jest skutkiem mądrości i potęgi Bożéj.

Mądrość, któréj Bóg udzielił niewieście Deborze, i męztwo, jakiém natchnął Jahelę, pokazują, iż Bóg wybiera niekiedy najsłabsze narzędzia dla przywiedzenia do skutku wielkich swoich zamiarów, i że każdy człowiek, jakkolwiekby wydawał się w oczach świata małym, może dokonywać rzeczy wielkich wtenczas, gdy zostaje napełnionym łaską i mocą Bożą, i t. d.

LIBER JUDICUM.

CAPUT I.

O wojnie pokoleń Judy i Symeona przeciw nieprzyjaciołom, o małżeństwie Otoniela, i haraczu nałożonym na Chananejczyków.

1. Post mortem Josue consuluerunt filii Israel Dominum, dicentes: Quis ascendet ante nos contra Chananeum, et erit dux belli?

2. Dixitque Dominus: Judas ascendet; ecce, tradidi terram in manus ejus.

3. Et ait Judas Simeoni fratri suo: Ascende

KSIĘGA SĘDZIÓW.

ROZDZIAŁ I.

O wojnie pokoleń Judy i Symeona przeciw nieprzyjaciołom, o małżeństwie Otoniela, i haraczu nałożonym na Chananejczyków.

1. Po śmierci Jozuego radźili się Synowie Izraelowi Pana mówiąc: Kto póydźie przed nami przeciw Chananeyczykowi, a będźie Hetmanem woyny?

2. Y rzekł Pan: Judas póydźie: otom dał ziemię w ręce iego.

3. Y rzekł Judas Simeonowi bratu swemu: Pódź

Komentarz Menochiusza.

R. 1. — 1. *Po śmierci Jozuego.* I po odprawieniu należytego po nim pogrzebu, jak pow. Jos. r. 24, 30.— *Radzili się synowie Izraelowi Pana.* Na sejmie w Silo zwołanym radzili się Pana za pośrednictwem najwyższego kapłana.— *Kto pójdzie przed nami?* Nie znaczy: kto będzie naszym wodzem, lecz które pokolenie zacznie walczyć z Chananejczykiem, i swoim przykładem uprzedzi w tém inne pokolenia.

2. *Judas pójdzie.* Pokolenie Judy piérwsze przyjmie na się wyprawę wojenną przeciwko nieprzyjaciołom.

3. *Rzekł Judas Symeonowi bratu swemu.* Chociaż wszystkie pokolenia, jako pochodzące od jednego ojca

mecum in sortem meam, et pugna contra Chananaeum, ut et ego pergam tecum in sortem tuam. Et abiit cum eo Simeon.

4. Ascenditque Judas, et tradidit Dominus Chananaeum, ac Pherezaeum in manus eorum; et percusserunt in Bezec decem millia virorum.

5. Inveneruntque Adonibezec in Bezec, et pugnaverunt contra eum, ac percusserunt Chananaeum, et Pherezaeum.

6. Fugit autem Adonibezec; quem persecuti comprehenderunt, caesis summitatibus manuum ejus ac pedum.

7. Dixitque Adonibezec: Septuaginta reges amputatis manuum ac pedum summitatibus colligebant sub mensa mea, ciborum reliquias: sicut feci, ita reddidit mihi Deus. Adduxeruntque eum in Jerusalem, et ibi mortuus est.

8. Oppugnantes ergo filii Juda Jerusalem, ceperunt eam, et percusserunt in ore gladii, tradentes cunctam incendio civitatem.

9. Et postea descendentes pugnaverunt contra Chananaeum, qui habitabat in montanis et ad meridiem et in campestribus.

10. Pergensque Judas contra Chananaeum, qui habitabat in Hebron, (cujus nomen fuit antiquitus Cariatharbe) percussit Sesai et Ahiman et Tholmai; (*Jos. 15, 14.*)

11. atque inde profectus abiit ad habitatores Dabir, cujus nomen vetus erat Cariath Sepher, id est, civitas litterarum.

12. Dixitque Caleb: Qui percusserit Cariath Sepher, et vastaverit eam, dabo ei Axam filiam meam uxorem.

13. Cumque cepisset eam Othoniel filius Cenez frater Caleb minor, dedit ei Axam filiam suam conjugem.

14. Quam pergentem in itinere monuit vir suus, ut peteret a patre suo agrum. Quae cum suspirasset sedens in asino, dixit ei Caleb: Quid habes?

zemną do działu mego, a walcz przeciw Chananeyczykowi, że ia też poydę z tobą do działu twego. Y poszedł z nim Simeon.

4. Y wyciągnął Judas, y dał Pan Chananeyczyka y Pherezeyczyka w ręce ich: y pobili w Bezek dziesięć tysięcy mężów.

5. Y naleźli Adonibezeka w Bezek, y walczyli przeciw iemu, y porazili Chananeyczyka y Pherezeyczyka.

6. A Adonibezek uciekł: którego dogoniwszy poimali, obciąwszy końce rąk y nog iego.

7. Y rzekł Adonibezek: Siedmdziesiąt Królów z obciętemi końcami rąk y nog zbierali pod stołem moim odrobiny pokarmow: iakom czynił, tak mi Bog oddał, y przywiedli go do Jeruzalem, y tam umarł.

8. Dobywaiąc tedy synowie Juda Jeruzalem, wzięli ie y porazili ie pasczeką miecza, dawszy na spalenie wszytko miasto.

9. A potym wyszedszy walczyli przeciw Chananeyczykowi, ktory mieszkał na gorach, y na południe, y na polach.

10. Y wyciągnąwszy Judas przeciw Chananeyczykowi ktory mieszkał w Hebron, (ktorego imię z starodawna było Kariath Arbe) zabił Sesai, y Ahiman y Tholmai:

11. a z onąd poszedszy ruszył się ku obywatelom Dabir, ktorego imię stare było Kariath Sepher, to iest miasto nauk.

12. Y rzekł Kaleb: Ktoby dobył Kariath Sepher, y spustoszył ji, dam mu Akszę corkę moię za zonę.

13. A gdy go dobył Othoniel syn Cenez brat Kalebow mnieyszy, dał mu Akszę corkę swą za zonę.

14. Którą iadącą w drodze upominał mąż iey, aby prosiła u oyca swego pola. Ktora gdy wzdychała siedząc na ośle, rzekł iey Kaleb: Coż ci?

Jakóba, między sobą braćmi nazywać się mogły, jednak Symeon zowię się bratem Judy szczególnie dla tego, że w odziedziczeniu, za posrednictwem losowania, ziemi w Palestynie, Symeonici, to jest potomkowie Symeona stali się najbliższymi potomkom Judy tak, że na ich część ziemi i prawie na ich łono przyjęci zostali, jako się pokazuje z Joz. r. 19, 2. I to jeszcze należy dodać, że Judas i Symeon bracia, narodzili się nie tylko z jednego ojca Jakoba, ale i z jednej matki Lii.

4. *Bezek.* Bezek znaczy błyskawicę; było to miasto w pokoleniu Judy, blizko miasteczka Betlejemu.

5. *Adonibezeka.* T. j. Pana miasta Bezek.

7. *Siedemdziesiąt królów.* Czyli książąt, którzy albo wszyscy byli udzielnymi panami, dziedzicami miejsc rożnych, albo miejsca jednego, lecz ktorzy jedni po drugich następowali. *Z obciętemi końcami rąk i nog.* Co dla tego uczyniono, ażeby nie mogli władać bronią, ani pieszo uciekać.— *Zbierali pod stołem moim.* Z tego się pokazuje okrucieństwo tyrana, ktory z uwięzionych książąt tak się naigrawał. Jako też zbytek otraw; musiał bowiem za nadto zbytkownie być przyrządzony w potrawy ow stol, kiedy spadającemi zen odrobinami siedemdziesiąt mężow żywić się mogło.— *Jakom czynił, tak mi Bóg oddał.* Albowiem powiedziano jest w ks. Mądr. r. 11, 17: *przez co grzeszy kto, przez to karan bywa.*— *I przywiedli go do Jeruzalem.* Ktore wnet potém zdobyte zostało, jak to się pokazuje z następnego wiersza.

8. *Dobywając tedy synowie Juda Jeruzalem.* Część południowa miasta Jeruzalem, ktora niegdys nazywała się Jebuzą, należała do pokolenia Judy. Północna zaś część tego miasta, ktora zwała się Salem, należała do pokolenia Benjamina. Dobywali więc potomkowie Judy miasto Jeruzalem już dla tego, że pewna część tego miasta była w obrębie ich granic, już, że potomkowie Benjamina, niedowierzając własnym siłom, im to czynić pozwolili, jak o tém powiedzieliśmy, Jos. r. 10.— *Porazili je paszczęką miecza.* Ogniem i mieczem zniszczyli. Miasto Jeruzalem teraz po raz drugi już zdobyte zostało przez potomkow Judy. Pierwszy raz bowiem był je wziął Jozue, ktory krola Jeruzalem Adonizedeka powiesił, Jos. r. 12, 10.

10. *Przeciw Chananejczykowi, który mieszkał w Hebron.* To, co się tutaj opowiada, zostało objasnione w Jozue, r. 15, 14, i t. d. Jest bowiem ta sama wojna i ta sama wyprawa.

11. *Miasto nauk.* Zowie się miastem nauk albo dla tego, że tam była Akademia, albo Archiwum starożytnych pomników, albo sławna biblioteka, jak o tém rożnie autorowie piszą.

15. At illa respondit: Da mihi benedictionem, quia terram arentem dedisti mihi, da et irriguam aquis. Dedit ergo ei Caleb irriguum superius, et irriguum inferius.

16. Filii autem Cinaei cognati Moysi, ascenderunt de civitate palmarum, cum filiis Juda in desertum sortis ejus, quod est ad meridiem Arad, et habitaverunt cum eo.

17. Abiit autem Judas cum Simeone fratre suo, et percusserunt simul Chananaeum, qui habitabat in Sephaath, et interfecerunt eum. Vocatumque est nomen urbis, Horma, id est, anathema.

18. Cepitque Judas Gazam cum finibus suis, et Ascalonem atque Accaron cum terminis suis.

19. Fuitque Dominus cum Juda, et montana possedit; nec potuit delere habitatores vallis, quia falcatis curribus abundabant.

20. Dederuntque Caleb Hebron, sicut dixerat Moyses, qui delevit ex ea tres filios Enac. (*Num. 14, 24. Jos. 15, 14.*)

21. Jebusaeum autem, habitatorem Jerusalem, non deleverunt filii Benjamin; habitavitque Jebusaeus cum filiis Benjamin in Jerusalem usque in praesentem diem.

22. Domus quoque Joseph ascendit in Bethel, fuitque Dominus cum eis.

23. Nam cum obsiderent urbem, quae prius Luza vocabatur,

24. viderunt hominem egredientem de civitate, dixeruntque ad eum: Ostende nobis introitum civitatis, et faciemus tecum misericordiam.

25. Qui cum ostendisset eis, percusserunt urbem in ore gladii; hominem autem illum, et omnem cognationem ejus dimiserunt.

26. Qui dimissus, abiit in terram Hetthim, et

15. A ona odpowiedziała: Day mi błogosławieństwo, ponieważeś mi dał suchą ziemię: day y oblaną wodami. Y dał iey Kaleb mokrą ziemię wyższą y niższą.

16. A synowie Cinesa powinnego Moyżeszowego wyszli z miasta Palm z synmi Juda w pusczą działu iego, która iest na południe Arad, y mieszkali z nim.

17. Y poszedł Judas z Simeonem bratem swym, y porazili Chananeyczyka ktory mieszkał w Sephaad y zabili go. Y nazwano imię miasta onego, Horma, to iest, przeklęctwo.

18. Wziął też Judas Gazę z granicami iey, y Askalon y Akkarón, z ich granicami.

19. Y był Pan z Judą y posiadł podgórze: y nie mógł wygładzić mieszkaiących w dolinie, iż mieli dosyć wozow kosistych.

20. Y dali Kalebowi Hebron, iako mówił Moyżesz, ktory wygładził z niego trzech synów Enak.

21. Lecz Jebuzeyczyka obywatela Jeruzalem niewygładzili synowie Beniamin: y mieszkał Jebuzeyczyk z synmi Beniamin w Jeruzalem aż do dnia dzisieyszego.

22. Dom też Jozephów udał się do Bethel, y był Pan z nimi.

23. Bo gdy oblegli miasto, które pierwey zwano Luza,

24. uyrzeli człowieka wychodzącego z miasta, y rzekli do niego: Ukaż nam weszćie do miasta a uczynimy z tobą miłośierdzie.

25. Który gdy im ukazał porazili miasto pasczeką miecza, a onego człowieka y wszytek rod iego puścili.

26. Który pusczony szedł do ziemie Hetthym, y

---

16. *A synowie Cinesa powinnego Mojżeszowego.* Synowie Jetra, który też Cinesem nazwany jest.— *Z miasta Palm.* Z Jericho, ktore też zowie się miastem Palm, jak widać z Deut. 34, 3, i 11. Paral. 28, 15.— *W puszczą.* Na pustynię, która leżała na południe przy granicy Judei.—*Na południe Arad.* Miasto Arad znajdowało się daleko od Jerycha i Jerozolimy, aż na samych południowo zachodnich brzegach morza Słonego.— *Mieszkali z nim.* W texcie hebrajskim: *mieszkali z ludem*, t. j. Izraelskim.

17. *Zabili go.* Zaprzysięgli, uczyniwszy może ślub, że jeśli pojmą Chananejczykow, wszystkich wymordują, jak to uczynili wtedy kiedy walczyli z krolem Chananejczykow Aradem. Num. r. 21, 2, i gdy zdobywali miasto Jerycho. Jos. r. 6, 21.

18. *Gazę... Askalon i Akkaron.* Miasta sławne w Pismie ś. i u pisarzy swieckich. Potém jednak miasto Gaza przeszło we władanie Filistyńczyków, jak to się pokazuje z historyi Samsona, ks. Sędz. 15 i 16, ktory walczył z mieszkańcami Gazy. To samo stało się i z miastami Askalon i Akkaron, jak czytamy w I. ks. Król. 6, 17.

19. *I nie mógł wygładzić mieszkających w dolinie.* Byłby mogł bez wątpienia, gdyby Pan Bog mu dopomógł; lecz prozna bojaźń, powzięta w skutek wozow kosistych, i nieufność w pomoc boską, była przeszkodą do otrzymania pomocy z nieba, na pokonanie tych ludów pogańskich.— *Wozów kosistych.* Wozy kosiste tak były urządzone, iż z przodu dyszlów wystawały włócznie, a z jednéj i drugiéj strony kosy; ztąd, gdy woznicy rozpędzali konie, i puszczali na nieprzyjaciół, ci zostawali przebijani włóczniami, roskrajani i rozdzierani kosami i nareszcie kopytami koni i kołami wozów zupełnie pogruchotani.

20. *Jako mówił Mojżesz.* Num. 14, 24.— *Który wygładził z niego trzech synów Enak.* Patrz Joz. 15, 14.

21. *Nie wygładzili.* Co i inne pokolenia uczyniły, jak to się pokazuje z tego roz. w. 28. Zgrzeszyli zaś w tém Izraelici gnuśnością i chciwością zysku. Najprzód z powodu lenistwa: bo, ażeby położyć koniec wojnie, a następnie osięgnąć jakkolwiek pokój, Chananejczykom przebaczyli; powtóre z przyczyny chciwości zysku: bo woleli mieć u siebie Chananejczyków, ażeby ci podatki im płacili.

23. *Miasto, które pierwéj zwano Luza.* Jest to Bethel.

24. *Ukaż nam wejście do miasta.* Sprawiedliwą była wojna ze strony Izraelitow, i P. Bog chciał, ażeby Chananejczycy wygładzeni zostali: mogła więc, pomimo występku zdrady, być narzędziem woli Bożéj.

25. *A onego człowieka... wypuścili.* Nie chcieli może u siebie trzymać, że mało mu dowierzali i bali się, ażeby, przy zdarzonéj okazji, nie ośmielił się postąpić tak z Izraelitami, jak oni z Chananejczykami.

26. *Do ziemie Hetthym.* Jaka to była ziemia, nie wiadomo. Zdaje się, że to była pewna kraina niedaleko od Chananei.—*Nazwał je Luzą.* Dla tego, że miał przywiązanie do ojczyzny, którą był opuścił.

aedificavit ibi civitatem, vocavitque eam Luzam; quae ita appellatur usque in praesentem diem.

27. Manasses quoque non delevit Bethsan et Thanac cum viculis suis, et habitatores Dor et Jeblaam et Mageddo cum viculis suis; coepitque Chananaeus habitare cum eis.

28. Postquam autem confortatus est Israel, fecit eos tributarios, et delere noluit.

29. Ephraim etiam non interfecit Chananaeum, qui habitabat in Gazer, sed habitavit cum eo.

30. Zabulon non delevit habitatores Cetron et Naalol; sed habitavit Chananaeus in medio ejus, factusque est ei tributarius.

31. Aser quoque non delevit habitatores Accho et Sidonis, Ahalab et Achazib et Helba et Aphec et Rohob;

32. habitavitque in medio Chananaei habitatoris illius terrae, nec interfecit eum.

33. Nephthali quoque non delevit habitatores Bethsames et Bethanath et habitavit inter Chananaeum habitatorem terrae; fueruntque ei Bethsamitae et Bethanitae tributarii.

34. Arctavitque Amorrhaeus filios Dan in monte, nec dedit eis locum, ut ad planiora descenderent;

35. habitavitque in monte Hares, quod interpretatur testaceo, in Aialon et Salebim. Et aggravata est manus domus Joseph, factusque est ei tributarius.

36. Fuit autem terminus Amorrhaei ab ascensu scorpionis, petra, et superiora loca.

zbudował tam miasto, y nazwał ie Luzą, które tak zową aż do dnia dzisieyszego.

27. Manasses też nie wygładził Bethsan y Thanak ze wsiami ich, y obywatelów Dor y Jeblaam y Mageddo, ze wsiami ich, y począł Chananeyczyk mieszkać z nimi.

28. Ale potym gdy się zmocnił Izrael, uczynił ie hołdownikami, a wygładzić niechćiał.

29. Ephraim też nie wybił Chananeyczyka który mieszkał w Gazer, ale mieszkał z nim.

30. Zabulon nie wytraćił obywatelów Cethron y Naalol: ale mieszkał Chananeyczyk w pośrzodku iego, y stał mu się hołdownikiem.

31. Aser też nie wygładźił obywatelów Accho y Sidonu, Ahalab, y Achasib, y Helba, y Aphek y Rohob;

32. y mieszkał w pośrzodku Chananeyczyka obywatela oney ziemie, ani go zabił.

33. Nephtali też nie wygładźił obywatelów Bethsames y Bethanath: y mieszkał między Chananeyczykiem obywatelem ziemie, y byli mu Bethsamitowie y Bethamitowie hołdownicy.

34. Y ścisnął Amorreyczyk syny Danowe na górze, ani im dał mieysca aby zeszli na równinę;

35. y mieszkał na górze Hares, co się wykłada skorupiany, w Ajalon y w Salebim. Y stała się ćiężka ręka domu Jozephowego, y stał mu się hołdownikiem.

36. A była granica Amorreyczyka od wstępu Scorpiona, skała y wyższe mieysca.

Wykłady miejsc trudniejszych X. J. Wujka.

JUDICUM, *po Zydowsku* SOPHETIM.

Te księgi po żydowsku *Schophetim*, albo *Schophtim*, a po grecku *Κριταὶ*, to jest Sędzie albo Sędziów, zowią. Bo tak zwano przełożone, przez które Pan Bóg lud Izraelski rządził po Mojżeszowéj i Jozuego śmierci. A tak opisują karanie ludu dla przestępstwa jego, i wybawienie jego przez Sędzie, które Pan Bóg wzbudzał na obronę jego, i zwycięztwa z nieprzyjacioł otrzymane. A mają w sobie Historyą od śmierci Jozuego aż do Samuela, trzech set i siedmnaście lat.

CAPUT II.

ROZDZIAŁ 2.

O posłaniu Anioła przez Pana Boga dla zgromienia ludu za jego przestępstwa, o pokucie tegoż ludu, i jego wyswobodzeniu.

1. Ascenditque Angelus Domini de Galgalis ad locum flentium, et ait: Eduxi vos de Aegypto, et introduxi in terram, pro qua juravi patribus vestris: et pollicitus sum, ut non facerem irritum pactum meum vobiscum in sempiternum,

1. Y wstąpił Anioł Pański z Galgal na mieysce płaczących, y rzekł: Wywiodłem was z Egyptu, y wprowadziłem do ziemie, o którąm przysiągł oycóm waszym: y obiecałem żebych nie zgwałćił przymierza mego z wami na wieki,

28. *Wygładzić nie chciał.* Patrz wyżéj w. 21.

35. *I mieszkał.* Nie Dan, lecz Amorrejczyk.— *Skorupiany.* Od zgromadzonych na téj górze ułamków naczyń glinianych tak nazwany.—*I stała się ciężka.* Przemogła Amorrejczyków.

36. *Od wstępu Scorpiona.* O czém patrz w Num. r. 34, 4.— *Skała.* Jest imię miasta, które stało na górach skalistych przy samych granicach Chananei ku południowi.— *I wyższe miejsca.* Znaczy: że Amorrejczycy aż do samego miasta Skały dosięgli, i daléj ku samym wierzchołkom tych gór południowych swoje siedziby rozciągali.

R. 2.— 1. *Anioł Pański.* Zdaje się, że to był ten sam Anioł, który w tychże stronach Galgal był się ukazał, Joz. r. 5. w. 13; jedni powiadają, że był Gabriel, drudzy mówią że był Michał, inni nareście twierdzą, że to był pewny prorok, poseł i tłómacz woli Bożéj; co z tego wnoszą że jest wymienione miejsce, z którego był przyszedł. Nie jest rzeczą nową proroka nazywać aniołem. Patrz Agg. 1, 13.—*Z Galgal.* Powodem, dla czego Anioł chciał się ukazać w Galgal, zdaje się to było, ażeby, tylu i tak wielkich dobrodziejstw tam odebranych, i ponowionego przez obrzezanie przymierza, pamiątka się odświeżyła.—*Na miejsce płaczących.* Do miejsca, na którém płakali; albo na którém, usłyszawszy to, co Anioł oznajmił, zapłakali. Powiadają, że tém miejscem było Silo, ponieważ, w wierszu 5 powiedziano, iż na tém miejscu płaczących złożono Panu

2. ita duntaxat, ut non feriretis foedus cum habitatoribus terrae hujus, sed aras eorum subverteretis: et noluistis audire vocem meam: cur hoc fecistis?

3. Quam ob rem nolui delere eos a facie vestra, ut habeatis hostes, et dii eorum sint vobis in ruinam.

4. Cumque loqueretur Angelus Domini haec verba ad omnes filios Israel, elevaverunt ipsi vocem suam, et fleverunt.

5. Et vocatum est nomen loci illius: Locus flentium sive lacrymarum; immolaveruntque ibi hostias Domino.

6. Dimisit ergo Josue populum, et abierunt filii Israel, unusquisque in possessionem suam, ut obtinerent eam; *(Jos. 24, 28.)*

7. servieruntque Domino cunctis diebus ejus et seniorum, qui longo post eum vixerunt tempore, et noverant omnia opera Domini, quae fecerat cum Israel.

8. Mortuus est autem Josue, filius Nun, famulus Domini, centum et decem annorum;

9. et sepelierunt eum in finibus possessionis suae in Thamnathsare in monte Ephraim, a septentrionali plaga montis Gaas.

10. Omnisque illa generatio congregata est ad patres suos; et surrexerunt alii, qui non noverant Dominum et opera, quae fecerat cum Israel.

11. Feceruntque filii Israel malum in conspectu Domini, et servierunt Baalim.

12. Ac dimiserunt Dominum Deum patrum suorum, qui eduxerat eos de terra Aegypti? et secuti sunt deos alienos, deosque populorum, qui habitabant in circuitu eorum, et adoraverunt eos, et ad iracundiam concitaverunt Dominum,

13. dimittentes eum, et servientes Baal et Astaroth.

14. Iratusque Dominus contra Israel, tradidit eos in manus diripientium, qui ceperunt eos, et vendiderunt hostibus, qui habitabant per gyrum; nec potuerunt resistere adversariis suis;

15. sed quocunque pergere voluissent, manus Domini super eos erat, sicut locutus est, et juravit eis; et vehementer afflicti sunt.

2. ale tak, żebyście nie czynili przymierza z obywatelmi téy ziemie, ale żebyście ołtarze ich powywracali: a niechćieliście słuchać głosu mego: czemużeście to uczynili?

3. A przetóż niechćiałem ich wytracić od oblicza waszego: żebyście mieli nieprzyiaćiele, a bogowie ich byli wam na upadek.

4. A gdy mówił Anioł Pański te słowa do wszech synów Izraelowych, podnieśli oni głos swóy y płakali.

5. Y nazwano imię mieyscu onemu: Mieysce płaczących, abo łez: y ofiarowali tam ofiary Panu.

6. Rozpuścił tedy Jozue lud, y poszli synowie Izraelowi każdy do ośiadłości swéy, aby ią otrzymali:

7. y służyli Panu przez wszytkie dni iego, y starszych, którzy po nim przez długi czas żyli, y wiedźieli wszytkie sprawy Pańskie które czynił z Izraelem.

8. Y umarł Jozue syn Nun sługa Pański, maiąc sto y dźieśięć lat,

9. y pogrzebli go na granicy ośiadłości iego w Thamnathsare na górze Ephraim od północnéy strony góry Gaaz,

10. y wszytek on rodzay zgromadzon iest do oyców swoich. Y powstali inni którzy nie znali Pana, y uczynków które czynił z Izraelem.

11. Y czynili synowie Izraelowi złe przed oczyma Pańskimi, y służyli Baalim.

12. Y opuścili Pana Boga oyców swoich, który ie był wywiódł z ziemie Egyptckiéy: y poszli za bogi cudzemi, y za bogi onych narodów które mieszkały około nich, y kłaniali się im, y ku gniewu pobudźili Pana,

13. opusczaiąc go, a służąc Baal y Astharoth.

14. Y rozgniewawszy się Pan na Izraela podał ie w ręce łupieżców, którzy ie poimali, y przedali nieprzyiaćiołóm którzy mieszkali w koło; ani się mogli sprzećiwić nieprzyiaćiołom swoim:

15. ale gdźie się kolwiek chćieli obrócić, tam ręka Pańska była nad nimi, iako powiedźiał y przyśiągł im: y byli barzo udręczeni.

---

ofiary; nigdzie bowiem nie wolno było czynić Bogu ofiar, jedno tam, gdzie znajdował się przybytek, który podtenczas był w Silo. Patrz ks. Sędz. 6, 20, 26, 28, i r. 13, 19, i II. Król. r. ost. 18, i I. Paral. 21, 18. i III. Król. 18, 32.

3. *Na upadek.* To jest, przyczyną, powodem do upadku.

6. *Rozpuścił tedy Jozue.* Jest to powtórzenie 24 roz. ks. Joz. Z tego nienależy sądzić, że, kiedy te rzeczy przytrafiły się, Jozue jeszcze był w życiu; albowiem powiedziano w r. 1, iż Jozue umarł. Jakoż dla tego to się powtarza, ażeby pokazać, kiedy i jak długo Izraelici byli wiernymi w wypełnianiu przykazań Boga swojego, i w oddawaniu Mu czci należnéj, i jakim sposobem wpadli w bałwochwalstwo; patrz tłomaczenie tych pięciu wierszy wyżéj, r. 24. Jozue.

11. *Służyli Baalim.* Wyraz Baal znaczy Pana, i bierze się niekiedy ogólnie za bogów i bogiń wszystkich; niekiedy zaś bierze się szczególnie za pewnego jakiegoś Boga lub boginię, i wtedy, albo doń dodaje się imię szczególne owego boga, jak np. kiedy mówi się Baal-Beryt; albo zostawuje się do rozeznania z okoliczności miejsca, lub jakiejkolwiek innéj, jaki on jest Bóg.

13. *Astharoth.* Ten wyraz oznacza albo w ogólności wiele bóstw, które jednak w płci żeńskiéj były czczone; albo w szczególności jedno jakieś bóstwo; insza bowiem boginia Astarte była u Sidończyków, inna u Askalonitów, insza u mieszkańców Tyru. Pod temi zaś nazwami czczono albo Venus, albo Dianę, albo Księżyc i t. d.

14. *Przedali.* W hebr. i u LXX. *sprzedał.* To jest Bóg; co toż samo znaczy co oddał; jeśli bowiem co komu się sprzedaje, to mu się oddaje: jest to fraza nie rzadka w Piśmie ś.; jak gdy się mówi u Izai. 50, 1. *„który jest pożyczalnik mój, któremum was zaprzedał? otoście zaprzedani dla nieprawości waszych."*

15. *Ale gdzie się kolwiek chcieli obrócić.* To jest, cokolwiek zaczęli, albo usiłowali.— *Ręka Pańska była nad nimi.* Albo, jako w hebr. i grec. tekście powiedzia-

16. Suscitavitque Dominus judices, qui liberarent eos de vastantium manibus; sed nec eos audire voluerunt,

17. fornicantes cum diis alienis, et adorantes eos. Cito deseruerunt viam, per quam ingressi fuerant patres eorum; et audientes mandata Domini, omnia fecere contraria.

18. Cumque Dominus judices suscitaret, in diebus eorum flectebatur misericordia, et audiebat afflictorum gemitus, et liberabat eos de caede vastantium.

19. Postquam autem mortuus esset judex, revertebantur, et multo faciebant pejora, quam fecerunt patres eorum, sequentes deos alienos, servientes eis, et adorantes illos. Non dimiserunt adinventiones suas et viam durissimam, per quam ambulare consueverunt.

20. Iratusque est furor Domini in Israel, et ait: Quia irritum fecit gens ista pactum meum, quod pepigeram cum patribus eorum, et vocem meam audire contemsit:

21. et ego non delebo gentes, quas dimisit Josue, et mortuus est,

22. ut in ipsis experiar Israel, utrum custodiant viam Domini, et ambulent in ea, sicut custodierunt patres eorum, an non.

23. Dimisit ergo Dominus omnes nationes has, et cito subvertere noluit; nec tradidit in manus Josue.

16. Y wzbudźił Pan Sędźie, którzy ich wyzwalali z rąk pustoszących: ale y tych słuchać niechćieli,

17. cudzołożąc z bogami cudzemi, y kłaniaiąc się im. Prędko opuścili drogę którą chodźili oycowie ich: a słysząc przykazania Pańskie, wszytkie rzeczy przećiwne czynili.

18. A gdy Pan wzbudzał sędźie za czasu ich, wzruszał się miłośierdźiem y słuchał wzdychania utrapionych y wybawiał ie z morderstwa pustoszących.

19. A potym gdy umarł sędźia, wracali się, y daleko gorsze rzeczy czynili oycowie ich, idąc za cudzemi bogami, służąc im y kłaniaiąc się im. Nieopuścili wynalazków swoich, y drogi barzo twardéy, którą się chodźić byli nałożyli.

20. Y rozgniewała się zapalczywość Pańska na Izraela, y rzekł: Ponieważ ten lud zgwałćił przymierze moie, którem był uczynił z oycy ich, a głosu mego słuchać wzgardźił:

21. y ia nie wygłądzę narodów, które zostawił Jozue y umarł,

22. że przez nie doświadczę Izraela ieśli strzegą drogi Pańskiéy, y chodzą w niéy, iako strzegli oycowie ich, czyli nie.

23. A tak zostawił Pan wszytkie narody te, y niechćiał rychło wywrócić, ani ich dał w ręce Jozuemu.

CAPUT III.

ROZDZIAŁ 3.

O łączeniu się Izraela z Poganami, jego nawróceniu się, i wyzwoleniu przez Otoniela, Aoda i Samgara.

1. Hae sunt gentes, quas Dominus dereliquit, ut erudiret in eis Israelem, et omnes, qui non noverant bella Chananaeorum;

2. ut postea discerent filii eorum certare cum hostibus, et habere consuetudinem proeliandi:

3. quinque satrapas Philisthinorum, omnemque Chananaeum et Sidonium, atque Hevaeum, qui ha-

1. Te są narody, które Pan zostawił, aby przez nie ćwiczył Izraela, y wszytkich którzy nie wiedźieli o walkach Chananeyczyków:

2. aby się potym nauczyli synowie ich potykać z nieprzyiaćioły, a mieć zwyczay walczenia:

3. pięćioro książąt Philisthyńskich y wszytkiego Chananeyczyka, y Sydończyka, y Heweyczyka, który

no: *na ich zło była nad nimi.— Jako.... przysiągł.* Levit. r. 26, 14. i Deuter. r. 28, 15. Chociaż w tych miejscach o przysiędze wzmianki nie ma, jednak ona użyta była, jak tego nauczają Cajet. i Serarius.— *I byli bardzo udręczeni.* Czyli ściśnieni, jak mówi Tertulian.

16. *I wzbudził.* Sędziowie, o których tu mowa, byli to książęta, którzy lud Izraelski wyswobodzali z niewoli i nieszczęść, w jakich wtedy zostawał, i potém przez cały czas życia swego, podług przepisu prawa i rad senatorów nim rządzili: do czego albo cudownie przez P. Boga byli wzbudzeni, albo od samego ludu wybrani i wezwani.

18. *I wybawiał je.* I przeto sędziowie nazwani są *zbawicielami* w Pismie ś., tak bowiem zowią się w r. 3 téj księgi w. 9 i 12, i 2 Ezdr. 9, 27.

19. *Drogi bardzo twardéj.* Chociaż bowiem droga występków i zbrodni zdaje się być łatwą, gładką i przyjemną, lecz ponieważ o rozmaite utrapienia, największe nieszczęścia i szkody przyprawia, i P. Boga czyni twardym, czyli zagniewanym, ztąd zowie się ona twardą.

22. *Doświadczę.* W hebr. i LXX. *będę kusił.* Próbę uczynię.

23. *A tak zostawił.* Jak gdyby rzekł: P. Bóg, który przewidywał rzeczy przyszłe, nie chciał natychmiast wyniszczyć tych ludów.

R. 3. — 1. *Aby przez nie ćwiczył Izraela.* Słowo hebrajskie znaczy *doświadczać;* tak iż przyczyna jest ta sama, o któréj wyżéj, w r. 2, w 21, 22: *I ja nie wygładzę etc., że przez nie doświadczę, jeśli strzegą drogi Pańskiéj.* Toż samo w r. 3, w. 4. *„I zostawił je, aby przez nie doświadczył Izraela, jeśliby słuchał rozkazania Pańskiego“ etc.— Którzy niewiedzieli o walkach Chananejczyków.* Którzy ich nie widzieli i niedoświadczyli.

2. *Aby się potém nauczyli synowie ich potykać z nieprzyjaciołmi.* Niektórzy podług tekstu greckiego i hebrajskiego tak tłómaczą: ażeby synowie Izraela zrozumieli co to jest potykać się z Chananejczykami, i jak jest rzeczą przykrą i pełną niebezpieczeństw. Drudzy zgodniéj z textem naszym tak wykładają: ażeby synowie Izraela nauczyli się sztuki wojennéj z częstego używania broni i prowadzenia walki z Chananejczykami.

3. *Książąt.* T j. przełożonych: słowo jest perskie.— *Od góry Baal Hermon.* Zdaje się, iż ta góra tak jest nazwana od bałwana i jego świątyni, która stała przy Hermon. Góra zaś Hermon leży blizko Antylibanu na

bitabat in monte Libano, de monte Baal Hermon usque ad introitum Emath.

4. Dimisitque eos, ut in ipsis experiretur Israelem, utrum audiret mandata Domini, quae praeceperat patribus eorum per manum Moysi, an non.

5. Itaque filii Israel habitaverunt in medio Chananaei et Hethaei et Amorrhaei, et Pherezaei et Hevaei et Jebusaei;

6. et duxerunt uxores filias eorum, ipsique filias suas filiis eorum tradiderunt, et servierunt diis eorum.

7. Feceruntque malum in conspectu Domini, et obliti sunt Dei sui, servientes Baalim et Astaroth.

8. Iratusque contra Israel Dominus tradidit eos in manus Chusan Rasathaim, regis Mesopotamiae, servieruntque ei octo annis.

9. Et clamaverunt ad Dominum; qui suscitavit eis salvatorem, et liberavit eos, Othoniel videlicet filium Cenez, fratrem Caleb minorem;

10. fuitque in eo Spiritus Domini, et judicavit Israel. Egressusque est ad pugnam, et tradidit Dominus in manus ejus Chusan Rasathaim, regem Syriae, et oppressit eum.

11. Quievitque terra quadraginta annis; et mortuus est Othoniel, filius Cenez.

12. Addiderunt autem filii Israel facere malum in conspectu Domini; qui confortavit adversum eos Eglon, regem Moab, quia fecerunt malum in conspectu ejus.

13. Et copulavit ei filios Ammon et Amalec; abiitque et percussit Israel, atque possedit Urbem palmarum.

14. Servieruntque filii Israel Eglon, regi Moab, decem et octo annis;

15. et postea clamaverunt ad Dominum, qui suscitavit eis salvatorem vocabulo Aod, filium Gera,

mieszkał na górze Libanie, od góry Baal Hermon, aż do weszćia Emath.

4. Y zostawił ie, aby przez nie doświadczał Izraela, ieśliby słuchał roskazania Pańskiego, które był przykazał oycóm ich przez rękę Moyżesza, czyli nie.

5. A tak synowie Izraelowi mieszkali w pośrzodku Chananeyczyka, y Hetheyczyka, y Amorreyczyka, y Pherezeyczyka, y Heweyczyka, y Jebuzeyczyka;

6. y poymowali córki ich za żony, y sami córki swe synóm ich dawali, y służyli bogom ich.

7. Y czynili złe przed oczyma Pańskimi, y zapamiętali Boga swego, służąc Baalim y Astaroth.

8. Y rozgniewawszy się Pan na Izraela dał ie w ręce Chusan Rasathaim Króla Mezopotamskiego, y służyli mu ośm lat.

9. Y wołali do Pana: który im wzbudźił zbawićiela, y wybawił ie, to iest, Othoniela Syna Cenez brata Kalebowego młodszego:

10. y był w nim duch Pański, y sądźił Izraela. Y wyiachał na woynę, y dał Pan w ręce iego Chusan Rasathaim Króla Syriyskiego, y stłumił go.

11. Y ućichnęła ziemia cztérdźieści lat, y umarł Othoniel syn Cenez.

12. Y przydali synowie Izraewi złe czynić przed oczyma Pańskimi, który zmocnił przeciwko im Eglona Króla Moabskiego: przeto iż złe czynili przed oblicznością iego.

13. Y przyłączył mu syny Ammon, y Amalek: y wyiachał y porażił Izraela, y pośiadł Miasto Palm.

14. Y służyli synowie Izraelscy Eglonowi Królowi Moab ośmnaśćie lat:

15. a potym wołali do Pana: który im wzbudźił zbawićiela imieniem Aod, syna Gery, syna Jemini,

---

północ Palestyny.— *Aż do wejścia Emath.* To niektórzy mają za Antyochią.

7. *Przed oczyma Pańskiemi.* W hebr: *w oczach Pana*, gdy On widział i potępiał.— *Służąc Baalim i Astoroth.* W hebr. *Aseroth*, które to słowo niektórzy nietknięte zostawują, trzymając się textu chaldejskiego, jakoby to było imię własne. LXX, *służyli Baalim i gajom*, czego Hebrajczycy się trzymają, powiadając iż pod tym wyrazem rozumieją się drzewa, które czczono, albo które były zasadzone na cześć bałwana.

8. *Dał je.* Hebr. *zaprzedał ich*, co zostało wytłumaczone w r. 2, w. 14.— *Chusan Rasathaim.* Ten wyraz znaczy: *dwóch złośliwości.—Króla Mezopotamskiego;* Mezopotamia w hebr. zowie się *Syrią dwóch rzek*, i w LXX. *Syrią rzek*, ponieważ leży między dwoma rzekami t. j. Tygrem i Euphratem.— *I służyli.* T. j. wypłacaniem ogromnéj daniny dokupywali się pokoju. W tém samém znaczeniu uważaj to, co się mówi w wierszach 12, 13 i 14.

9. *Zbawiciela. Należy zauważyć*, powiada ś. Aug. *że zbawicielem zowie się i ten człowiek, przez którego P. Bóg wybawia.*

10. *I był w nim duch Pański.* T. j. siła, moc, rostropność, przede wszystkiém popęd do walki, oraz zapał i gorliwość do wyswobodzenia Izraela z niewoli, i przyprowadzenia go do służby Bożéj.—*I sądził Izraela.* Najprzód przez wyswobodzenie z tyraństwa króla Mezopotamii; powtóre zaś przez dobry i święty kierunek i rząd.— *I wyjechał na wojnę.* Pełen będąc owego Ducha Pańskiego.— *I stłumił go.* Hebr: *i mocna była ręka jego nad nim.* Co znaczy wielkość i doskonałość zwycięztwa.

11. *I ucichnęła ziemia.* Zaprzestano wojny i uprowadzania w niewolę; wskrzeszono i ustalono religię, przywrócono znaczenie i moc praw boskich, oraz spokojny i kwitnący stan Rzeczypospolitéj.

12. *I przydali synowie Izraelowi złe czynić.* T. j. po śmierci Othoniela. Jak-to wiele na tém zależy, kiedy dobry książę rządzi Rzecząpospolitą!— *Zmocnił.* Bezbożnego i pogańskiego króla, jakby za narzędzie i kata użył P. Bóg do ukarania Izraelitów.

13. *I przyłączył mu.* LXX: *i zgromadził do siebie samego;* jedno i drugie jest prawdziwe, albowiem Eglon, przy pomocy Boga, przyłączył do siebie Ammonitów i Amalecitów; znowu tych P. Bóg mocą swoją przyłączył do Eglona. *Poraził Izraela.* Przyprawiając go o wielką klęskę i zajmując część ich ziemi.—*Posiadł miasto Palm.* Jerycho, t. j. jego pole; samo bowiem miasto przez Jozuego zostało zniszczone i spalone.

14. *I służyli... Eglonowi... ośmnaście lat.* Królowi Mezopotamii służyli przez lat ośm, jak widzieliśmy wyżéj; w miarę zaś pomnażania swych grzechów, dłuższą niewolę ponosić musieli.

15. *Imieniem Aod.* Był ten drugim Sędzią Izraela, piérwszym bowiem był Othoniel. *Aod* hebr. jest to samo,

filii Jemini, qui utraque manu pro dextera utebatur. Miseruntque filii Israel per illum munera Eglon, regi Moab.

16. Qui fecit sibi gladium ancipitem, habentem in medio capulum longitudinis palmae manus, et accinctus est eo subter sagum in dextro femore.

17. Obtulitque munera Eglon, regi Moab. Erat autem Eglon crassus nimis.

18. Cumque obtulisset ei munera, prosecutus est socios, qui cum eo venerant.

19. Et reversus de Galgalis, ubi erant idola, dixit ad regem: Verbum secretum habeo ad te, o rex. Et ille imperavit silentium; egressisque omnibus, qui circa eum erant,

20. ingressus est Aod ad eum, sedebat autem in aestivo coenaculo solus dixitque: Verbum Dei habeo ad te. Qui statim surrexit de throno.

21. Extenditque Aod sinistram manum, et tulit sicam de dextero femore suo, infixitque eam in ventre ejus

22. tam valide, ut capulus sequeretur ferrum in vulnere, ac pinguissimo adipe stringeretur. Nec eduxit gladium, sed ita, ut percusserat, reliquit in corpore; statimque per secreta naturae alvi stercora proruperunt.

23. Aod autem clausis diligentissime ostiis coenaculi, et obfirmatis sera,

24. per posticum egressus est. Servique regis ingressi viderunt clausas fores coenaculi, atque dixerunt: Forsitan purgat alvum in aestivo cubiculo.

25. Expectantesque diu, donec erubescerent, et videntes, quod nullus aperiret, tulerunt clavem; et aperientes invenerunt dominum suum in terra jacentem mortuum.

który obudwu rąk miasto prawéy używał. Y posłali synowie Izraelowi przezeń dary Eglonowi Królowi Moabskiemu.

16. Który uczynił sobie miecz obudwu ostrzu, maiący w pośrzodku rękoieść wzdłusz na dłoń, y przypasał go pod płaszczem na prawym boku.

17. Y przyniosł dary Eglon Królowi Moab. A był Eglon człowiek barzo tłusty.

18. A gdy mu oddał dary, szedł za towarzyszmi, którzy z nim byli przyszli.

19. A wróciwszy się zaś z Galgal, gdźie były bałwany, rzekł do Króla: słowo taiemne mam do ciebie o Królu. A on roskazał pomilczeć: a gdy wszyscy wyszli, którzy przy nim byli,

20. wszedł Aod do niego: a siedźiał na letniéy sali sam, y rzekł: Słowo Boże mam do ciebie. Który wnet powstał z stolice.

21. Y ściągnął Aod lewą rękę, y dobył miecza z prawéy biodry swéy, y wraził ji w brzuch iego,

22. tak mocno że rękoieść weszła za żelazem w ranę, y przetłustem sadłem ścisnęła się. Y nie wyiął miecza, ale tak iako uderzył, zostawił w ciele: y wnet przez taiemne mieysca natury rzucił się gnóy z brzucha.

23. Aod lepak zawarszy barzo pilnie drzwi sale, y zamknąwszy zamkiem,

24. wyszedł tyłem. A słudzy królewscy wszedszy, uyźrzeli zawarte drzwi sale, y rzekli: Podobno sobie wczas czyni w gmachu letnim.

25. A naczekawszy się długo aż się wstydźili, a widząc że nikt nieotwarzał, wźięli klucz, y otworzywszy naleźli pana swego na źiemi leżącego umarłym.

---

co *będę się przechwalał* czyli *chwalebny:* albowiem nad królem Eglonem z wielką chwałą tryumfował.— *Syna Gery, syna Jemini.* T. j. z pokolenia Beniamina.— *Który obudwu rąk zamiast prawéj używał.* Był oburęcznym, t. j. używał z rowną zręcznością prawéj i lewéj ręki.

16. *Miecz obudwu ostrzu.* Obostronny, obosieczny, który z jednéj i drugiéj strony był zaostrzony. *Wzdłuż na dłoń.* To się odnosi nie do rękojeści lecz do miecza, jak widać z hebr., chald. i LXX. Ztąd miecz, czyli sztylet, który Aod sobie przyrządził, był długości dłoni. Text hebrajski powiada, że był łokciowy: lecz nasz tłumacz przez dłoń rozumie stopę większą, która ma w sobie dwanaście calów, i która, co do długości, równa się łokciowi mniejszemu.

18. *Szedł za towarzyszmi.* W hebr. jest: *wypuścił lud, który niosł dary*, tak samo i w LXX. To zaś uczynił, ażeby był swobodniejszym do wykonania zamierzonego czynu, albo ażeby innych nie wprawił w niebezpieczeństwo, jeśliby zamiar nie bardzo szczęśliwie się powiodł; nie różni się i text łaciński, gdy mówi *szedł za towarzyszami;* naprzód bowiem wypuścił towarzyszów; potém, jakby mając z nimi odejść, szedł za nimi; nareszcie zaś sam jeden powrócił do Eglona.

19. *A wróciwszy się zaś z Galgal.* Dotąd Aod szedł za ludem, którego był wypuścił; i ztąd, jakby coś był zapomniał, albo jakby cos nowego na drodze mu się przytrafiło, sam jeden wrócił nazad do króla. Galgale są na polu Jorychońskiém.— *Gdzie były bałwany.* Widać, iż te bałwany były postawione przez Moabitów, w tym może zamiarze, ażeby Izraelitów zachęcić, albo zniewolić do bałwochwalstwa.— *Rozkazał pomilczeć.* Nie sługom, lub dworskim, lecz samemu Aodowi, póki obecni nie ustąpią i nie oddalą się. Lękał się bowiem król, ażeby w obecności innych czego nie mówił, co należało zachować w sekrecie.

20. *Wszedł Aod do niego.* T. j. bliżéj przystąpił.— *Na letniéj sali.* Znaczy miejsce wygodne do schronienia się od letnich upałów.— *Sam.* Zgoła sam jeden.— *Słowo Boże mam do ciebie.* Wyrok, rozkaz Boży. To czynił Aod dla tego, ażeby król tknięty uszanowaniem powstał, a następnie ażeby było dogodniéj i łatwiéj zadać mu cios śmiertelny.— *Który wnet powstał z stolice.* Na dowod uszanowania.

22. *Przetłustem sadłem ścisnęła się.* Znaczy, że nietylko rękojeść weszła w sadło, lecz nadto, że sadło objęło i pogrążyło w sobie żelazo z rękojeścią, tak, iż tłustość miejsce rany zewnątrz zapełniło i nic żelaza albo rękojeści nie było widać.

24. *Wyszedł tyłem.* LXX. przełożyli: *przez uszykowanych*, czyli, jak mówi ś. Aug. 2, 22, *żołnierzy pilnujących*, t. j. którzy zwykli byli czuwać na straży, jak to się dzieje na dworach królów.— *W czas czyni.* Herb: *pokrywa sam nogi swoje.* Tę bowiem potrzebę naturalną Pismo ś. przez skromność zowie *przykryciem nóg*, urynę zaś nazywa *wodą nóg.*

25. *Aż się wstydzili.* Zmieszani strwożyli się, nie mogąc dać sobie rady.

26. Aod autem, dum illi turbarentur, effugit, et pertransiit locum idolorum, unde reversus fuerat. Venitque in Seirath,

27. et statim insonuit buccina in monte Ephraim; descenderuntque cum eo filii Israel, ipso in fronte gradiente.

28. Qui dixit ad eos: Sequimini me: tradidit enim Dominus inimicos nostros Moabitas in manus nostras. Descenderuntque post eum, et occupaverunt vada Jordanis, quae transmittunt in Moab, et non dimiserunt transire quemquam;

29. sed percusserunt Moabitas in tempore illo, circiter decem millia, omnes robustos et fortes viros; nullus eorum evadere potuit.

30. Humiliatusque est Moab in die illo sub manu Israel; et quievit terra octoginta annis.

31. Post hunc fuit Samgar, filius Anath, qui percussit de Philisthiim sexcentos viros vomere; et ipse quoque defendit Israel.

26. A Aod gdy się oni trwożyli, uciekł, y minął mieysce bałwanow zkąd się był wrócił. Y przyszedł do Seirath:

27. a natychmiast zatrąbił w trąbę na górze Ephraim: y poszli z nim synowie Izraelowi, a on na czele szedł.

28. Ktory rzekł do nich: Póydźćie za mną: abowiem dał Pan nieprzyiaćiele nasze Moabity w ręce nasze. Y szli za nim, y ubiegli brody Jordana, przez które się przeprawuią do Moab: y niedopuścili nikomu przechodźić:

29. ale porazili na on czas Moabitów około dźieśięć tysięcy wszytkich dużych y mocnych mężów, żaden z nich uyść nie mogł.

30. Y uniżon był Moab dnia onego pod ręką Izraela: y ućichła ziemia ośmdźieśiąt lat.

31. Potym był Samgar syn Anath, który zabił sześć set mężow Philisthyńskich lemieszem: y ten też bronił Izraela.

CAPUT IV.

ROZDZIAŁ 4.

O walce Debory prorokini i Baraka przeciw Zyzarze, hetmanowi króla Jabin, i o zabiciu Zyzary przez Jahelę, żonę Abirową.

1. Addideruntque filii Israel facere malum in conspectu Domini post mortem Aod,

2. et tradidit illos Dominus in manus Jabin, regis Chanaan, qui regnavit in Asor; habuitque ducem exercitus sui nomine Sisaram; ipse autem habitabat in Haroseth gentium. (*1. Reg. 12, 9.*)

3. Clamaveruntque filii Israel ad Dominum; nongentos enim habebat falcatos currus, et per viginti annos vehementer oppresserat eos.

4. Erat autem Debbora prophetis, uxor Lapidoth, quae judicabat populum in illo tempore.

1. Y przydali synowie Izraelowi złe czynić przed oczyma Pańskimi, po śmierći Aodowéy,

2. y dał ie Pan w ręce Jabin Króla Chananeyskiego, ktory królował w Asor: a miał Hetmana woyska swego, imieniem Sisarę, a sam mieszkał w Haroseth pogańskim.

3. Y wołali synowie Izraelowi do Pana: bo miał dźiewięć set wozow kosistych, a przez dwadźieścia lat barzo ie był ścisnął.

4. A była Debbora Prorokini żona Lapidoth, która sądźiła lud czasu onego.

---

26. *I przyszedł do Seirath.* Jest to miejsce na granicach pokolenia Benjamina, przy górze Efraim.

27. *Zatrąbił w trąbę.* I nie nadarmo: albowiem do broni zbiegło się wielu.— *On na czele szedł.* T. j. pierwszy szedł przed wszystkimi innymi, jak to przystało na dobrego wodza.

28. *Albowiem dał Pan.* Wiele dodaje odwagi i męztwa żołnierzom, jesli są tego przekonania, że pod opieką Boga i wsparci Jego pomocą, walczą.— *Ubiegli brody Jordanu.* T. j. opanowali, zajęli; ażeby Moabici, nie mogli przejść przez Jordan, a następnie nie byli w stanie swoim dać żadnéj pomocy.

30. *Ucichła ziemia ośmdziesiąt lat.* Patrz wyżéj w tymże roz. w. 11.

31. *Potem był Samgar syn Anath.* Nie ma wzmianki, z jakiego był pokolenia.—*Zabił... mężów Philistyńskich.* Widać, że Filistyńczycy dowiedziawszy się o śmierci Aoda, męża najwaleczniejszego, nie w skutek sprawiedliwéj wojny, lecz jako niszczyciele, obyczajem łupieżców i rozbojników, naszli granice Hebrajczykow, i wkroczyli do ich posiadłości. Samgar więc jako rolnik, używszy za broń lemiesza od pługa, napadł gwałtownie na Filistyńczyków, wielu z nich zabił i tym sposobem ich uśmierzył.— *Sześćset mężow.* LXX. *aż do sześciuset.*— *Lemieszem.* LXX. zowią *nogą pługa*; drągiem z pługa wyjętym razem z lemieszem żelaznym.— *I ten też bronił Izraela.* W hebr. jest, *i wybawił też sam Izraela.* Toż samo i u LXX. Te słowa dowodzą, że Samgar był Sędzią. Nadto słowa położone na początku tego wiersza: *potym był Samgar* etc., tegoż samego dowodzą: znaczą bowiem, że Samgar nastąpił po Aodzie.

R. 4. — 1. *Po śmierci Aodowéj.* Nie ma żadnéj wzmianki o Samgarze, dla tego, iż przez czas barzo krotki był wodzem Izraela.

2. *I dał je Pan.* Hebr: *sprzedał*, co jedno i to samo jest, albowiem co sprzedaje się, to kupcowi się oddaje.— *Jabin króla Chananejskiego.* Jabin ten był jednym z potomków owego Jabina, o którym jest wzmianka w Jos. r. 11. w. 1.— *W Azor.* To miasto przez Jozuego zostało zniszczone i spalone, jak widać z jego księgi r. 11. w. 11; lecz potém Chananejczycy je nanowo odbudowali.— *W Haroseth pogańskim.* To miasto zowie się pogańskiém dla tego, że w niém było wielkie mnostwo pogan, ktorzy albo przez Jozuego ze swoich siedzib byli wygnani, albo zkąd inąd tam się zebrali, dla innych jakich przyczyn, np. dla handlu i t. p.

3. *Dziewięćset kosistych wozów.* Patrz r. 1. w. 19.

4. *Żona Lapidoth.* S. Ambroży, w księdze o wdowach, powiada, że Debbora, wtedy, kiedy sądziła Izraela, była wdową; s. Hieronim (pod koniec listu do Furyi), temu zaprzecza. Zdaje się iż nic pewnego w téj rzeczy stanowić nie można.— *Która sądziła lud.* Nie mając jednak najwyższéj władzy Sędziego. Albowiem przed wojną tegoby byli nie znieśli Jabin i Zizara; po wojnie zas do godności Sędziego został wyniesiony Barak. Rozstrzygała jednak kłotnie i spory swoich, i jako do mądréj niewiasty i prorokini zchodzili się Izraelici, i przeto nie bez przyczyny Pismo ś. mówi o niéj, że *sądziła lud.*

5. Et sedebat sub palma, quae nomine illius vocabatur, inter Rama et Bethel in monte Ephraim; ascendebantque ad eam filii Israel in omne judicium.

6. Quae misit et vocavit Barac, filium Abinoem de Cedes Nephthali, dixitque ad eum: Praecipit tibi Dominus Deus Israel: Vade, et duc exercitum in montem Thabor, tollesque tecum decem millia pugnatorum, de filiis Nephthali et de filiis Zabulon:

7. ego autem adducam ad te in loco torrentis Cison, Sisaram principem exercitus Jabin, et currus ejus atque omnem multitudinem, et tradam eos in manu tua.

8. Dixitque ad eam Barac: Si venis mecum, vadam: si nolueris venire mecum, non pergam.

9. Quae dixit ad eum: Ibo quidem tecum, sed in hac vice victoria non reputabitur tibi, quia in manu mulieris tradetur Sisara. Surrexit itaque Debbora, et perrexit cum Barac in Cedes.

10. Qui, accitis Zabulon et Nephthali, ascendit cum decem millibus pugnatorum, habens Debboram in comitatu suo.

11. Haber autem Cinaeus recesserat quondam a ceteris Cinaeis, fratribus suis, filiis Hobab cognati Moysi, et tetenderat tabernacula usque ad vallem, quae vocatur Sennim, et erat juxta Cedes.

12. Nuntiatumque est Sisarae, quod ascendisset Barac, filius Abinoem, in montem Thabor;

13. et congregavit nongentos falcatos currus, et omnem exercitum de Haroseth gentium ad torrentem Cison.

14. Dixitque Debbora ad Barac: Surge, haec est enim dies, in qua tradidit Dominus Sisaram

5. A siedziała pod palmą, którą imieniem iéy zwano, między Rama a Bethel na gorze Ephraim: y chodzili do niéy synowie Izraelowi na każdy sąd.

6. Która posłała y przyzwała Baraka syna Abinoem z Kedes Nephthali: y rzekła do niego: Przykazałći Pan Bog Izraelow: Idź, a wiedź woysko na gorę Thabor, a weźmiesz z sobą dziesięc tysięcy rycerzow z synów Nephthali y z synow Zabulon:

7. a ia przywiodę do ciebie, na mieysce potoka Cison, Sisarę hetmana woyska Jabin, y wozy iego, y wszytek lud: a dam ie w rękę twoię.

8. Y rzekł do niey Barak: Jeśli poydziesz zemną, poydę: ieśli nie będziesz chciała isdź zemną, nie poydę.

9. Która rzekła do niego: Poydęć z tobą, ale tego razu zwycięztwa nie przypiszą tobie: bo w niewieściey ręce będzie dan Sisara. A tak powstała Debbora, y poszła z Barakiem do Kades.

10. Ktory przyzwawszy Zabulon y Nephthali wyiachał z dziesiącią tysięcy walecznikow, maiąc Debborę w towarzystwie swym.

11. A Haber Cyneyczyk oddzielił się był niekiedy od inszych Cyneyczykow braciey swych, synow Hobab, powinnego Moyżeszowego: y rozbił był namioty aż do doliny, ktorą zową Sennim, a był podle Kedes.

12. Y oznaymiono Sisarze że wstąpił Barak syn Abinoem na gorę Thabor,

13. y zebrał dziewięć set kosistych wozów, y wszytko woysko z Haroseth pogańskiego do potoka Cison.

14. Y rzekła Debbora do Baraka: Wstań, boć ten iest dzień, ktorego dał Pan Sisarę w ręce twoie:

---

5. *Siedziała pod palmą.* Albo wyraz *siedziała* znaczy, *mieszkać*, t. j. że ona pod palmą miała dóm, w którym mieszkała; albo znaczy, że Debbora, wtedy tylko pod palmą siedziała, kiedy sądziła.— *Między Rama a Bethel.* Na granicach dwóch pokoleń, t. j. Efraima i Beniamina.— *Na górze Efraim.* W pokoleniu Ephraima, które w góry obfitowało.

6. *Przyzwała Baraka.* Uczyniła to Debbora dla tego, że P. Bóg przez Anioła, o którym jest wzmianka w r. 5, w. 23, albo przez natchnienie tego wodza jéj ukazał. — *Z synów Nephtali i z synów Zabulon.* Albowiem te dwa pokolenia były wespół graniczące i przyległe górze Thabor.

8. *Jeśli pójdziesz ze mną, pójdę: Jeśli nie będziesz chciała iść ze mną, nie pójdę.* Było to w Baraku pewne odciąganie się w posłuszeństwie tak, jak w Mojżeszu, Exod. 4, pochodzące ze zbytniéj przezorności ludzkiéj, którą powinien był oddalić, będąc napomniany od Boga za pośrednictwem prorokini.

9. *W niewieściéj ręce będzie dan Sisara.* Ponieważ za towarzyszkę w wojnie chciałeś mieć niewiastę i bez niéj w zaleconą przez Boga drogę udać się nie miałeś odwagi, ztąd i w odniesioném przez cię zwycięztwie i chwale uczęstniczką takoż będziesz miał niewiastę. Co się zaś tyczy niewiasty, która miała być uczęstniczką Barakowi w odniesioném przedtém zwycięztwie i chwale, jedni powiadają, że to była Debbora; drudzy mówią, że Jahel, która skroń Sisary gwoździem przebiła. Jedno i drugie zdanie jest prawdziwe: albowiem obie te niewiasty uszczknęły dla siebie pewną część chwały, która należała się Barakowi.

10. *Zabulon i Nephtali.* To jest: pokolenia czyli potomków Zabulon i Nephtali.

11. *A Haber Cynejczyk.* Patrz o tém wyżéj, r. 1, w. 16. — *Aż do doliny, którą zowią Sennim.* Wyraz hebrajski i *dolinę* i *dąb oznacza:* ztąd LXX przełożyli, *aż do dębu.* Łatwo bez wątpienia dadzą się pogodzić między sobą jeden i drugi przekład, jeśli powiemy, że to była dolina, na któréj znajdował się las dębowy.

12. *Na górę Thabor.* Góra Thabor znajdowała się w pokoleniu Zabulon, i od niéj odległe było miasteczko Nazareth, ojczyzna Chrystusa Pana, na przestrzeń około dwóch godzin drogi. P. Bog chciał, ażeby Barak wszedł na tę górę i tam zebrał wojsko, dla tego że nieopodal znajdowała się od Haroseth, gdzie przebywał Sisara, iżby ten zatrwożony blizkiém niebezpieczeństwem lub bojaźnią natychmiast przybył, a następnie ażeby rychło można było stoczyć z nim bitwę i odnieść zwycięztwo.

13. *Do potoka Cison.* Potok Cison wypływa z gór Thabor, Hermon i Gelboe; rozpada się na dwie części, z których jedna idzie na zachód i wpada do morza Śródziemnego, druga płynie na wschód i wpada do jeziora Genezareth.

14. *Boć ten jest dzień.* W prowadzeniu wojny wielkiéj jest wagi i znaczenia upatrzenie czasu: to zaś bywa dwojakiego rodzaju; albo jest pomysłem przezorności i mądrości ludzkiéj, albo jest skutkiem wpływu Bożego, to jest, kiedy P. Bóg wpływem swéj wszechmocności raczy ukazywać miejsca i czasy, gdzie i kiedy łatwiéj można pokonać nieprzyjaciół. Szczęśliwa zaiste wojna, któréj wodzem jest sam Bóg.—*W ręce twoje.*

in manus tuas: en ipse ductor est tuus. Descendit itaque Barac de monte Thabor, et decem millia pugnatorum cum eo.

15. Perterruitque Dominus Sisaram, et omnes currus ejus, universamque multitudinem in ore gladii ad conspectum Barac; in tantum, ut Sisara, de curru desiliens, pedibus fugeret, (*Psal. 82, 10.*)

16. et Barac persequeretur fugientes currus, et exercitum usque ad Haroseth gentium, et omnis hostium multitudo usque ad internecionem caderet.

17. Sisara autem fugiens pervenit ad tentorium Jahel, uxoris Haber Cinaei. Erat enim pax inter Jabin regem Azor, et domum Haber Cinaei.

18. Egressa igitur Jahel in occursum Sisarae, dixit ad eum: Intra ad me, domine mi: intra, ne timeas. Qui ingressus tabernaculum ejus, et opertus ab ea pallio,

19. dixit ad eam: Da mihi, obsecro, paululum aquae, quia sitio valde. Quae aperuit utrem lactis, et dedit ei bibere, et operuit illum.

20. Dixitque Sisara ad eam: Sta ante ostium tabernaculi: et cum venerit aliquis interrogans te, et dicens: Numquid hic est aliquis? respondebis: Nullus est.

21. Tulit itaque Jahel, uxor Haber, clavum tabernaculi, assumens pariter et malleum; et ingressa abscondite, et cum silentio posuit supra tempus capitis ejus clavum, percussumque malleo defixit in cerebrum usque ad terram; qui soporem morti consocians defecit, et mortuus est.

22. Et ecce, Barac sequens Sisaram veniebat;

oto on iest sam wodzem twoim. Tedy zstąpił Barak z góry Thabor, y dziesięć tysięcy waleczników z nim.

15. Y przestraszył Pan Sisarę y wszytkie wozy iego, y wszytek lud pasczeką miecza przed Barakiem: tak barzo, że Sisara skoczywszy z woza, pieszo uciekał,

16. a Barak gonił uciekaiące wozy y woysko, aż do Haroseth pogańskiego, y wszytko mnostwo nieprzyiaćielskie aż do szczętu poległo.

17. A Sisara uciekaiąc przyszedł do namiotu Jahel żony Haber Cyneyczyka. Bo był pokóy między Jabin Krolem Azor, a domem Haber Cyneyczyka.

18. Wybieżawszy tedy Jahel przeciwko Sisarze, rzekła do niego: Wnidź do mnie panie móy: Wnidź, nieboy się. Który gdy wszedł do iey namiotu, y przykryty od niey płaszczem,

19. y rzekł do niey: Day mi proszę cię trochę wody, boć pragnę barzo. Która otworzyła łagwicę mleka, y dała mu pić, y nakryła go.

30. Y rzekł Sisara do niey: Stóy u drzwi namiotu, a gdy kto przydźie pytaiąc cię y rzekąc: Jest że tu kto? odpowiesz: Niemasz nikogo.

21. Wzięła tedy Jahel żona Haber gwoździ namiotowy, biorąc społem y młot: y wszedszy potaiemnie y milczkiem, przyłożyła gwóźdź na skroń głowy iego, y uderzywszy weń młotem w biła w mózg aż do ziemie: który spanie z śmiercią złączywszy ustał y umarł.

22. Alić oto Barak goniąc Sisarę przybiegał: a

W ręce Baraka i Jaheli wydany został Sisara; gdyż od tamtego miał być zwyciężony, od téj zaś zabity. Nie sprzeciwia się więc to co się tu mowi, z tém co się powiedziało wyżéj w w. 9.— *Bo w niewieściéj ręce będzie dan Sisara.*

15. *Przestraszył.* Wyraz hebrajski znaczy: z łoskotem straszyć. Józef, Lyranus i Serarius sądzą, że Pan Bóg naslał wielką burzę ze strasznym hukiem grzmotów i błyskawic, w skutek czego walczący wystraszeni z wozów i t. d. jęli się ucieczki.

17. *Do namiotu Jahel.* Zowie się namiotem Jaheli nie Habera, albo dla tego, że wtedy Habera w domu nie było, albo dla niepospolitéj téj niewiasty odwagi i męstwa, albo dla tego, że niegdyś było we zwyczaju, iż inne były namioty dla mężczyzn, inne zaś dla niewiast; jak to w domach obszernych są osobne mieszkania tak nazwane kobiece, gdzie kobiety oddzielnie od mężczyzn mieszkają. Jakoż czytamy w Gen. v. 31, w. 33 i 34. że Jakób i jego żony Lia i Rachel, mieli osobne namioty.— *Haber Cynejczyka.* Część Cynejczyków udała się na pustynię Arad, o czém powiedziano jest w r. 1, w. 16. Inni udali się do pokolenia Zabulon, z których jednym był Haber. Czytaj wiersz 11 tegoż rozdziału.— *Bo był pokój.* Gdy P. Bóg rozciągał swoję opiekę, i tyran niczego się nie obawiał ze strony ludzi, oddanych spokojnemu i cichemu życiu. Szczególniejsza bowiem pobożność Cynejczyków zjednywała dla nich łaskę i szacunek u barbarzyńców i nieprzyjaciół.

18. *Przykryty od niéj płaszczem.* Kołdrą.

19. *Pragnę.* To jest biegiem zbyt prędkim, ucieczką, potem i bojaźnią znużony i przyprawiony o pragnienie. Prosi zaś o wodę, nie o wino, ponieważ w tak zbytecznéj żądzy i pragnieniu przyjemniejszą jest woda, niż wino, a może wiedział, że w namiotach Cynejczyków wina niema; które to wstrzymanie się od wina zalecił potém Jonadab, pochodzący z tegoż pokolenia Cynejczyków, Jerem 35, 6. Najprawdopodobniejszą zaś jest rzeczą, że od samego prawie początku znakomitsi z Cynejczyków dobrowolnie postanowili byli wstrzymywać się od wina.— *Otworzyła łagwicę mleka.* Proszącemu o wodę podała Jahel mléko, ażeby okazała większy dowod uprzejmości względem gościa, i łatwiéj przyprawiła go o sen, a następnie żeby zamiar swój łatwiéj przywiodła do skutku.

21. *Gwoździ namiotowy.* Gwóźdź ten był z rodzaju tych, które dla wzniesienia zasłon i kortyn namiotu i dla mocnego ich utrzymania przeciwko sile wiatrów, do ziemi głęboko wbijać się zwykły były, a następnie były gładkie, wielkie i grube. Nie wiadomo jednak, czy ten gwóźdź był żelazny, czy drewniany. Józef Fl. powiada, że to był gwóźdź żelazny.— *Potajemnie i milczkiem.* Wyraz hebrajski znaczy opartą nogą na palcach i bez łoskotu.—*Na skroń głowy.* Ta bowiem część głowy jest miękką i do wbicia gwoździ dogodniejszą.—*I umarł.* Mogła Jahel bez grzechu zabić Sisarę, bo wojna przeciwko Jabinowi była sprawiedliwą, i Jahel była téj saméj religii, jaką wyznawali Izraelici, i może nawet z tegoż samego narodu. Zasadzki zaś w wojnie sprawiedliwéj nie są potępiane, i jeśli wyrzekła jakie kłamstwo, to za usłużne ma być uważane, to jest: do wybawienia swojego narodu skierowane; a następnie małym grzechem. A przytém, ponieważ z natchnienia boskiego to uczyniła, ztąd postępek ten był godziwym, i dla tego Pismo ś. go pochwala.

egressaque Jahel in occursum ejus, dixit ei: Veni, et ostendam tibi virum, quem quaeris. Qui cum intrasset ad eam, vidit Sisaram jacentem mortuum, et clavum infixum in tempore ejus.

23. Humiliavit ergo Deus in die illo Jabin, regem Chanaan, coram filiis Israel;

24. qui crescebant quotidie et forti manu opprimebant Jabin, regem Chanaan, donec delerent eum.

Jahel wyszedszy przeciw iemu, rzekła mu: Pódź, a ukażęć męża, którego szukasz. Który wszedszy do niey, uyźrzał Sisarę leżącego martwym, a gwóźdź wbity w skroni iego.

23. Uniżył tedy Bóg dnia onego Jabin Króla Chanaan przed synmi Izrael:

24. którzy codzień się wzmagali, a mocną ręką tłumili Jabin Króla Chananeyskiego, aż go zgładzili.

CAPUT V.

ROZDZIAŁ 5.

O dziękczynieniu, które Debbora i Barak składali Bogu za odniesione zwycięztwo.

1. Cecineruntque Debbora et Barac, filius Abinoem, in illo die, dicentes:

2. Qui sponte obtulistis de Israel animas vestras ad periculum, benedicite Domino.

3. Audite reges, auribus percipite principes: Ego sum, ego sum, quae Domino canam, psallam Domino Deo Israel.

4. Domine, cum exires de Seir, et transires per regiones Edom, terra mota est, caelique ac nubes distillaverunt aquis.

5. Montes fluxerunt a facie Domini, et Sinai a facie Domini Dei Israel.

6. In diebus Samgar filii Anath, in diebus Jahel quieverunt semitae: et qui ingrediebantur per eas, ambulaverunt per calles devios.

7. Cessaverunt fortes in Israel, et quieverunt, donec surgeret Debbora, surgeret mater in Israel.

8. Nova bella elegit Dominus, et portas hostium ipse subvertit: clypeus et hasta si apparuerint in quadraginta millibus Israel.

9. Cor meum diligit principes Israel, qui propria voluntate obtulistis vos discrimini: benedicite Domino.

10. Qui ascenditis super nitentes asinos, et sedetis in judicio, et ambulatis in via, loquimini.

1. Y śpiewali Debbora y Barak syn Abinoem dnia onego, mówiąc:

2. Którzyście dobrowolnie ofiarowali z Izraela dusze wasze na niebiezpeczeństwo, błogosławćie Panu.

3. Słuchayćie królowie bierzćie w uszy książęta: Jam iest, iam iest, która Panu zaśpiewam, śpiewać będę Panu Bogu Izraelowemu.

4. Panie, gdyś wychodził z Seir, a przechodziłeś przez krainy Edom ziemia się wzruszyła, a niebiosa y obłoki kropiły wodą.

5. Góry spłynęły od oblicza Pańskiego, y Sinai od oblicza Pana Boga Izraelowego.

6. Za czasu Samgar syna Anath, za czasu Jahel odpoczęły ścieszki: a którzy chodźili przez nie szli dróżkami zdrożnemi.

7. Ustali mocni w Izraelu, y ućichnęli: aż powstała Debbora, powstała matka w Izraelu.

8. Nowe woyny obrał Pan, a bramy nieprzyiaćielskie sam wywróćił: tarcza y drzewce ieśliby się ukazały we czterdzieści tyśięcy Izraela.

9. Serce moie miłuie kśiążęta Izraelskie: którzyście się dobrowolnie wydali na niebezpieczeństwa, błogosławćie Panu.

10. Którzy wśiadaćie na osły świetne, y zaśiadaćie na sądziech, a chodźićie drogą, mówćie.

R. 5.— 1. *I śpiewali Debbora i Barak.* Śpiewu tego tryumfalnego autorką i poetką zdaje się była prorokini Debbora: jego już ułożonego śpiewaczką ona sama, lecz razem z Barakiem: co prawdopodobnie z tego się wywodzi, że Pismo ś. Debborę przenosi nad Baraka, gdy mówi: *Śpiewali Debbora i Barak*, i że prawie od wszystkich nazwany jest hymnem Debbory.

4. *Gdyś wychodził z Seir.* Jak te słowa należy rozumieć, patrz Deut. 33, 2; albo też jest znaczenie: że Pan Bóg przeprowadzając lud swój przez ziemię Idumejczyków i innych narodów, wielkiego nabawił ich strachu i bojaźni. — *A niebiosa i obłoki kropiły wodą.* T. j. w skutek bojaźni pot z siebie wydając; jak gdyby mówił: Cały wszechświat drżał. Patrz co się powiedziało Ex. 19 w. 18.

5. *Góry spłynęły.* Góry się wstrzęsły i ze strachu jakby rozpłynęły się, podobnie jak niegdyś poruszyła się góra Sinai, Exod. 19, 18.

6. *Za czasu Samgar.... za czasu Jahel.* Zamiarem Debbory było wykazać cały ten czas, który upłynął od Aoda, albo po nim, aż do tego zwycięztwa. To więc opisuje zacząwszy od dwóch osób, które wtenczas z obojéj płci najznakomitszemi były, t. j. w czasie Samgara i Jaheli.— *Odpoczęły ścieżki.* Odstąpiono od prawa Bożego i jego drogi opuszczono: i przeto natychmiast nastąpiła ta kara, iż wszystkie drogi opanowane zostały przez zbójców, i którzy przedtém chodzili równemi i bezpiecznemi drogami bez bojaźni, teraz już potajemnych i ubocznych ścieżek szukać zmuszeni byli.

7. *Ustali mocni w Izraelu i ucichnęli.* Taki był brak odważnych i walecznych mężów w Izraelu, iż bezkarnie wszędzie przechadzali się zbójcy, i nikt im się nie opierał. —*Matka w Izraelu.* Matką zowie się Debbora, że wybawienie ludowi Izraelskiemu przyniosła.

8. *Nowe wojny obrał Pan.* Który raczył obrać nowy sposób prowadzenia wojny i użył go do walki przeciw nieprzyjaciołom Izraela.— *Tarcza i drzewce jeśliby się ukazały we czterdzieści tysięcy Izraela.* Jak gdyby mówił: w całém wojsku Izraela nie było ani włóczni, ani tarczy. Ten bowiem spójnik *jeśliby* bierze się za przysłówek *nie*. Bardzo nie wielu, albo prawie żaden z Izraelitów nie miał broni: albowiem może Jabin je odebrał, ażeby o jakich nowych przedsięwzięciach nie zamyślali. Dla tego o tém Pismo Ś. mówi, ażeby pokazać, że nie komu inszemu, lecz samemu Bogu to zwycięztwo przypisać należy.

10. *Którzy wsiadacie na osły świetne.* Było we zwyczaju w owych krajach, (co niżéj w r. 10 i 12 zobaczymy) iż mężowie znakomitsi na oslach jeździli: wyraz *świetne*, w tek. hebr. jest *białe*.— *Zasiadacie na są-*

11. Ubi collisi sunt currus, et hostium suffocatus est exercitus, ibi narrentur justitiae Domini et clementia in fortes Israel: tunc descendit populus Domini ad portas, et obtinuit principatum.

12. Surge, surge, Debbora, surge, surge, et loquere canticum: surge Barac, et apprehende captivos tuos, fili Abinoem.

13. Salvatae sunt reliquiae populi, Dominus in fortibus dimicavit.

14. Ex Ephraim delevit eos in Amalec, et post eum ex Benjamin in populos tuos o Amalec: de Machir principes descenderunt, et de Zabulon, qui exercitum ducerent ad bellandum.

15. Duces Issachar fuere cum Debbora, et Barac vestigia sunt secuti, qui quasi in praeceps ac barathrum se discrimini dedit: diviso contra se Ruben, magnanimorum reperta est contentio.

16. Quare habitas inter duos terminos, ut audias sibilos gregum? diviso contra se Ruben, magnanimorum reperta est contentio.

17. Galaad trans Jordanem quiescebat, et Dan vacabat navibus: Aser habitabat in littore maris, et in portubus morabatur.

18. Zabulon vero et Nephthali obtulerunt animas suas morti in regione Merome.

19. Venerunt reges et pugnaverunt, pugnaverunt reges Chanaan in Thanach juxta aquas Mageddo, et tamen nihil tulere praedantes.

20. De caelo dimicatum est contra eos: stellae,

11. Gdźie się potłukły wozy, y woysko nieprzyiacielskie zatłumione iest, tam niechay powiadaią sprawiedliwości Pańskie, y łaskę przeciwko mocnym Izraela: tedy stąpił lud Pański do bram y otrzymał zwierzchność.

12. Powstań, powstań Debboro, powstań, powstań, a zaczynay pieśń: wstań Baraku, a poymay więźnie twoie synu Abinoem.

13. Zachowane są ostatki ludu, Pan w mocnych się potykał.

14. Z Ephraima wygładził ie w Amaleku, a po nim z Beniamina przeciwko ludu twemu o Amaleku: z Machira książęta wyszli, a z Zabulona którzy wywiedli woysko ku woiowaniu.

15. Książęta Issachar były z Debborą y w Barakowe tropy szli, ktory iakoby z góry y w przepaść w niebezpieczeństwo się w dał: rozerwany będąc Ruben przeciw sobie, ludźi wielkiey myśli nalazło się sprzeczanie.

16. Czemu mieszkasz między dwiema granicami, abyś słuchał kszykanie trzod? rozerwany będąc Ruben przeciw sobie, ludźi wielkiey myśli nalazło się sprzeczanie.

17. Galaad za Jordanem odpoczywał, a Dan bawił się okrętami: Aser mieszkał na brzegu morskim, a przebywał w porćiech.

18. Ale Zabulon y Nephthali wydali dusze swe na śmierć w krainie Merome.

19. Przyiachali Krolowie y walczyli, walczyli Królowie Chanaan w Thonach przy wodach Mageddo, a przećię nic nie odnieśli łupiąc.

20. Z nieba walczono przeciwko im: gwiazdy

---

dziech. Którzy przewodniczycie w sądach, czyli jesteście pierwszemi osobami w godności. — *Chodzicie drogą.* Chald. tekst: *będą przechadzający się na drodze ich i opowiadający o mocach, które stały się im.— Mówcie.* Błogosławcie Panu, jako wyrzekł w wierszu 9.

11. *Tam niechaj powiadają.* Tam niech opowiadają, iż się stały.— *Sprawiedliwości Pańskie.* Które wywarł na Chananejczyków, gdy zemścił się nad nimi za ich zbrodnie.— *I łaskę.* Gdy ich z nieszczęść, jakiemi byli uciśnieni, łaskawie wybawił. — *Do bram.* Zajmując nieprzyjacielskie ich miasta.

13. *Ostatki ludu.* Który Jabin wielu nieszczęściami był ucisnął.

14. *Z Ephraima wygładził je w Amaleku.* LXX. *Ephraim wykorzenił je w Amalek.* W innych tekstach: *Ephraim zemścił się nad nimi w Dolinie*, to jest w dolinie strumienia Cison. Dla tego zaś nasz tekst powiada *w Amalek*, iż jak sądzi Serarius, pokolenie Ephraima napadło na Amalecitów, którzy chcieli przyłączyć się do króla Jabin, jak się przyłączyli do Eglona, r. 3 w. 13, i tutaj, królowie Chananejscy w. 19. Prawdziwe zdaje się być to zdanie: że wojsko Sisary od saméj góry Thabor i strumienia Cison błąkając się, uciekło aż do pokolenia Ephraima, ztamtąd aż do pokolenia Beniamina, nareszcie aż do Amalecytów, tak, iż nigdzie nie mogli znaleźć dla siebie miejsca odpoczynku.— *Z Machira.* Pochwała znakomitsze familie Manassejczyków; Machir bowiem był synem Manassesa, Gen. 50, 22.

15. *Który jakoby z góry i w przepaść.* Pod przenośnią spadzistego miejsca i przepaści przedstawia wielkość niebezpieczeństwa, na które dobrowolnie się narazili w sprawie rzeczypospolitéj.— *Rozerwany będąc Ruben przeciw sobie.* Na stronnictwa i rozmaite zdania podzielony, gdy jedni powiadali, że należy się wstrzymać od wojny, drudzy zaś twierdzili, iż potrzeba wystąpić przeciw nieprzyjaciołom i wysłać na nich ogólną wyprawę z Izraela.— *Ludzi wielkiéj myśli nalazło się sprzeczanie.* Między książętami tego pokolenia wszczęła się sprzeczka i rozmaite oraz niezgodne dążności.

16. *Czemu mieszkasz między dwiema granicami.* Czemu ani na nieprzyjaciół nie napadasz, ani też przyłączasz się do obozu Izraela. Czemu próżnujący siedzisz między zagrodą i owczarnią owiec twoich?— *Abyś słuchał kszykanie trzód?* W pośród beczących owiec twoich gnuśniejąc, i niestarając się oddalić klęski ogólnéj.

17. *Galaad za Jordanem odpoczywał.* Te pokolenia, które znajdowały się na tamtéj stronie Jordanu, w krainie zwanéj Galaad, jakby dalekie będąc od niebezpieczeństwa, spokojnie mieszkały, i będąc oddane prywatnym zyskom, niemiały starania o rzeczypospolitéj—*Dan bawił się okrętami.* Handlem i przemysłem.— *Aser mieszkał na brzegu morskim.* Będąc oddany własnym interessom, zaniedbał nieść pomoc uciśnionéj rzeczypospolitéj.

18. *Ale Zabulon.* Tym czasem, kiedy inni oddawali się bezczynności, Zabulończycy i Neftalczycy narażali siebie na niebezpieczeństwa, i na utratę życia.— *W krainie Meromę.* Merome, czyli jak w teks. hebr. *pole wysokich*, jest to góra Thabor, na któréj szczycie znajduje się równina, mająca w sobie obszaru na dwadzieścia sześć staj.

19. *Przy wodach Mageddo.* Przy strumieniu Cison.— *A przecię nic nie odnieśli łupiąc.* LXX, *daru srebra nie otrzymali;* jest to Tapinoza: tak dalece nie odebrali łupów, iż raczéj sami zostali zwyciężeni i wyniszczeni.

20. *Z nieba walczono przeciwko nim.* Ponieważ, jak powiada Józef, w czasie téj utarczki powstała wielka burza, nawalny deszcz i grad zalały oczy Chananejczy-

manentes in ordine et cursu suo, adversus Sisaram pugnaverunt.

21. Torrens Cison traxit cadavera eorum, torrens Cadumim, torrens Cison: conculca anima mea robustos.

22. Ungulae equorum ceciderunt fugientibus impetu, et per praeceps ruentibus fortissimis hostium.

23. Maledicite terrae Meroz, dixit Angelus Domini: maledicite habitatoribus ejus, quia non venerunt ad auxillium Domini, in adjutorium fortissimorum ejus.

24. Benedicta inter mulieres Jahel, uxor Haber Cinaei, et benedicatur in tabernaculo suo.

25. Aquam petenti lac dedit, et in phiala principum obtulit butyrum.

26. Sinistram manum misit ad clavum, et dexteram ad fabrorum malleos, percussitque Sisaram, quaerens in capite vulneri locum, et tempus valide perforans.

27. Inter pedes ejus ruit, defecit, et mortuus est: volvebatur ante pedes ejus, et jacebat exanimis et miserabilis.

28. Per fenestram respiciens, ululabat mater ejus, et de coenaculo loquebatur: Cur moratur regredi currus ejus? quare tardaverunt pedes quadrigarum illius?

29. Una sapientior ceteris uxoribus ejus, haec socrui verba respondit:

30. Forsitan nunc dividit spolia, et pulcherrima feminarum eligetur ei: vestes diversorum colorum Sisarrae traduntur in praedam, et supellex varia ad ornanda colla congeritur.

31. Sic pereant omnes inimici tui, Domine: qui autem diligunt te, sicut sol in ortu suo splendet, ita rutilent.

32. Quievitque terra per quadraginta annos.

trwaiąc w rzędzie y w biegu swoim, przeciwko Sisarze walczyły.

21. Potok Cison niósł trupy ich, potok Kadumim, potok Cison, podepc duszo moia duże.

22. Kopyta koniom padały gdy uciekały pędem, y gdy spadali na szyie co mocnieyszy nieprzyiaciele.

23. Przeklinayćie ziemię Meroz rzekł Anyół Pański: złorzeczćie obywatelom iey, iż nie przyszli na pomoc Pańską, na pomoc namocnieyszym iego.

24. Błogosławiona między niewiastami Jahel żona Haber Cyneyczyka, y niech będzie błogosławiona w namiećie swoim.

25. Wody proszącemu, mléka dała, a w kubku książąt przyniosła masła.

26. Lewą ręką ściągnęła do gwoździa, a prawą do kowalskich młotów, y uderzyła Sisarę, szukaiąc w głowie mieysca ranie, y skroń mocno dziurawiąc.

27. Padł iey między nogi, ustał y umarł: walał się przed iey nogami, y leżał bez dusze y nędzny.

28. Oknem wyglądaiąc, wyła matka iego: y z sale mówiła: Przecz mieszka wrócić się wóz iego? czemu leniwo szły nogi poczwornych iego?

29. Jedna co mędrsza nad inne żony iego, te świekrze słowa odpowiedziała:

30. Podobno teraz dzieli korzyści, a obiéraią mu co nacudnieyszą białągłowę: szaty rozmaitéy maści Sisarze daią za łup, y sprzęt rozmaity zbiéraią mu na ozdobę szyiam.

31. Tak niechay zginą wszyscy nieprzyiaciele twoi Panie: a którzy ćię miłuią, iako się iaśni słońce kiedy wschodzi, tak niechay świecą.

32. Y była w pokoiu ziemia przez cztérdzieści lat.

---

kom, tak, iż bronią władać nie mogli. *Gwiazdy trwając w rzędzie i w biegu swoim, przeciwko Sisarze walczyły.* Niektórzy przez gwiazdy rozumieją aniołów, których wojsko strzeże porządku swego, i przeto o nich się mówi: *trwając w rzędzie i biegu swoim.* Inni, jak Cajet. et Delrio, (lir. 4. Disp. c. 3. g. 1) powiadają, że powietrze, i inne żywioły oraz sam czas tak sprzyjały ludowi Bożemu, iż same nawet gwiazdy, które zwykle są przyczyną deszczu, zdawały się walczyć przeciwko Sisarze za Izraela. O gwiazdach zaś mówi się, iż przetrwały w rzędzie i biegu swoim, dla tego, ażeby ktoś nie sądził, że one uległy w biegu swoim jakiéj zmianie lub zawadzie, tak, jak się stało ze słońcem i księżycem, gdy Jozue rozkazał im na czas pewny zastanowić się. Jozue 10, 12.

21. *Potok Kadumim.* Potoku Cison dwa są ramiona, z których jedno idzie ku zachodowi, i wpada do morza Srodziemnego; drugie płynie na wschód, do jeziora Genezareth. Ta część wschodnia, jak mniema Serarius, nazywała się *Kadumim*, gdyż *Kedem* w Piśmie ś. często bierze się za wschód, jako w Gen. 2, 8 i indziéj. Pismo ś. mówi, że potok niósł trupy: bo w skutek ulewnego deszczu, o którym w przeszłym mówiłem wierszu, został wezbrany do tyla, iż trupy poległych, z brzegów poroznosił.—*Duże.* Żołnierzy Sisary, którzy w broni i własnych siłach nadzieję pokładali.

22. *Kopyta koniom padały.* Przetarte i okaleczone.

23. *Przeklinajcie ziemię Meroz.* Imię miejsca już nieznajomego, o którém ani u Euzebiusza, ani u S. Hieronima w księdze o miejscach, żadnéj wzmianki nie ma. Temu więc miastu, albo miejscu, które na tę świętą wojnę iść nie chciało, ażeby wszyscy złorzeczyli, życzy nie tylko swoją powagą, lecz nadto powagą anioła, o którym dodaje.—*Rzekł anioł Pański.* Prawdziwy anioł, a może S. Michał, który téj wojnie przewodniczył, jako książę i Patron ludu Izraelskiego. Dan. 10, 20.

25. *W kubku książąt.* W naczyniu pewném przyozdobioném, jakie przystoi na książęcia.— *Masło.* Mleko niedawno przedtem dojone, od którego tłustsza część, z czego się masło robi, oddzielona jeszcze nie była.

28. *Z Sale.* Sale, które w wyższéj części domów zwykły się urządzać, dogodniejsze były do poglądania.

29. *Jedna co mędrsza.* Która chciała okazać się mądrą.

32. *I była w pokoju ziemia.* Patrz wyżéj r. 3 w. 11.

CAPUT VI.

ROZDZIAŁ 6.

O podbiciu w niewolę Izraela przez Madianitów, ukazaniu się Anioła Gedeonowi, i zburzeniu bałwana Baala.

1. Fecerunt autem filii Israel malum in conspectu Domini; qui tradidit illos in manu Madian septem annis,

2. et oppressi sunt valde ab eis. Feceruntque sibi antra et speluncas in montibus, et munitissima ad repugnandum loca.

3. Cumque sevisset Israel, ascendebant Madian et Amalec, ceterique orientalium nationum;

4. et apud eos figentes tentoria, sicut erant in herbis cuncta, vastabant usque ad introitum Gazae; nihilque omnino ad vitam pertinens relinquebant in Israel, non oves, non boves, non asinos.

5. Ipsi enim et universi greges eorum veniebant cum tabernaculis suis, et instar locustarum universa complebant, innumera multitudo hominum et camelorum, quidquid tetigerant devastantes.

6. Humiliatusque est Israel valde in conspectu Madian.

7. Et clamavit ad Dominum, postulans auxilium contra Madianitas.

8. Qui misit ad eos virum prophetam, et locutus est: Haec dicit Dominus Deus Israel: Ego vos feci conscendere de Aegypto, et eduxi vos de domo servitutis,

9. et liberavi de manu Aegyptiorum et omnium inimicorum, qui affligebant vos: ejecique eos ad introitum vestrum, et tradidi vobis terram eorum.

10. Et dixi: Ego Dominus Deus vester, ne timeatis deos Amorrhaeorum, in quorum terra habitatis. Et noluistis audire vocem meam.

11. Venit autem Angelus Domini, et sedit sub quercu, quae erat in Ephra, et pertinebat ad Joas, patrem familiae Ezri. Cumque Gedeon filius ejus excuteret atque purgaret frumenta in torculari, ut fugeret Madian,

12. apparuit ei Angelus Domini, et ait: Dominus tecum, virorum fortissime.

13. Dixitque ei Gedeon: Obsecro, mi Domine, si Dominus nobiscum est, cur apprehenderunt nos haec omnia? ubi sunt mirabilia ejus, quae narraverunt patres nostri, atque dixerunt: De Aegypto eduxit nos Dominus? Nunc autem deriliquit nos Dominus et tradidit in manu Madian.

1. Y uczynili Synowie Izraelowi złe przed oczyma Pańskimi: który ie dał w rękę Madian przez siedm lat,

2. y byli barzo od nich uciśnieni. Y poczynili sobie iamy y iaskinie w górach, y mieysca barzo obronne na odpor.

3. A gdy Izrael zasiał, przyieżdżał Madian y Amalek, y inne wschodnie narody;

4. y u nich rozbiwszy namioty, iako było w trawie wszytko psowali, aż do weszćia Gazy: a zgoła nic do żywności należącego w Izraelu nie zostawiali, ani owiec, ani wołów, ani osłów.

5. Bo y sami y wszytkie trzody ich przyćiągali z namiotami swymi, a iako szarańcza wszytkie mieysca napełniała niezliczona wielkość ludźi y wielbłądów, pustosząc wszytko czego się dotknęli.

6. Y poniżony iest barzo Izrael przed oczyma Madian.

7. Y wołał do Pana, prosząc pomocy przećiw Madianitóm.

8. Który posłał do nich męża proroka, y rzekł: To mówi Pan Bóg Izraelów: Jam uczynił żeście wyszli z Egyptu, y wywiódłem was z domu niewoley,

9. y wybawiłem z ręki Egyptcianów, y wszytkich nieprzyiaćiół którzy was trapili: y wygnałem ie na weszćie wasze, y dałem wam ich ziemię.

10. Y rzekłem: Jam Pan Bóg wasz, niebóyćie się bogów Amorreyczyków, w których ziemi mieszkaćie. A niechćieliśćie słuchać głosu mego.

11. Y przyszedł Anyół Pański, y śiedźiał pod dębem, który był w Ephra, y należał do Joasa oyca domu Ezri. A gdy Gedeon syn iego młócił y czyścił zboże w prasie, aby ućiekł przed Madianity,

12. ukazał się mu Anyół Pański, y rzekł: Pan z tobą z mężów namocnieyszy.

13. Y rzekł mu Gedeon: Proszę móy Panie, ieśli iest Pan z nami, czemuż nas podkało to wszytko gdźież są dźiwy iego, które powiadali oycowie nasi, y mówili: Wywiódł nas Pan z Egyptu, a teraz opuścił nas Pan y dał w ręce Madiańskie.

R. 6.— 1. *W rękę Madian.* Madyanici pochodzli od potomków Abrahama z jego żony Cetury, lecz nie przez dziedzica obietnic, Izaaka. Genes. r. 25, 2. — *Przez siedm lat.* Krótszy ludu ucisk od tego, jaki opowiedziany został w rozdziałach przeszłych; chyba że powiemy, iż krótkość czasu została wynagrodzoną ostrością niewoli i kary, natychmiast bowiem dodaje się, *i byli bardzo od nich uciśnieni.*

3. *Amalek.* Amalecytowie pochodzili od potomków Izaaka, lecz przez Ezawa. Gen. 36, 12.— *I inne wschodnie narody.* Które na wschodzie ziemi świętéj mieszkały.

4. *Aż do wejścia Gazy.* Która leży na samym brzegu krainy owéj, przyległéj do morza Śródziemnego, oblewającego zachodni brzeg ziemi świętéj.

8. *Męża proroka.* Którego imienia nie wyrażono. Był zaś prorokiem, albo z powołania ciągłym, jako i inni prorocy, albo na ten czas krótki, w którym lud upominał; pierwsze zdanie zdaje się być prawdziwszém, gdyż takich proroków większa jest powaga. Tego zaś proroka mowa zgadza się z ową, która jest wyżéj w r. 2 w. 1. 2, 3.

11. *I przyszedł anioł Pański.* Może być, iż ten sam, o którym mówiliśmy w r. 1 w. 23, t. j. Michał, ludu Izraelskiego wódz, patron i obrońca. — *Pod dębem.* LXX, *Pod drzewem terpentynowém.— Który był w Ephra.* Dwojakie było Ephra: jedno w pokoleniu Beniamina, Joz. 18, 23; drugie to, w pokoleniu Manassesa.— *Ojca domu Ezri.* Głowa familii Ezri.— *Młócił.... zboże.* LXX mają, *laską wybijał.— W prasie.* Na miejscu prasy, gdzie

14. Respexitque ad eum Dominus, et ait: Vade in hac fortitudine tua, et liberabis Israel de manu Madian: scito quod miserim te. (*1. Reg. 12, 11.*)

15. Qui respondens ait: Obsecro, mi Domine, in quo liberabo Israel? ecce, familia mea infima est in Manasse, et ego minimus in domo patris mei.

16. Dixitque ei Dominus: Ego ero tecum: et percuties Madian, quasi unum virum.

17. Et ille: Si inveni, inquit, gratiam coram te, da mihi signum, quod tu sis, qui loqueris ad me.

18. Nec recedas hinc, donec revertar ad te, portans sacrificium, et offerens tibi. Qui respondit: Ego praestolabor adventum tuum.

19. Ingressus est itaque Gedeon, et coxit haedum, et de farinae modio azymos panes; carnesque ponens in canistro, et jus carnium mittens in ollam, tulit omnia sub quercu, et obtulit ei.

20. Cui dixit Angelus Domini: Tolle carnes et azymos panes, et pone supra petram illam, et jus desuper funde. Cumque fecisset ita,

21. extendit Angelus Domini summitatem virgae, quam tenebat in manu, et tetigit carnes et panes azymos; ascenditque ignis de petra, et carnes azymosque panes consumsit; Angelus autem Domini evanuit ex oculis ejus.

22. Videnque Gedeon, quod esset Angelus Domini, ait: Heu, mi Domine Deus, quia vidi Angelum Domini facie ad faciem.

23. Dixitque ei Dominus: Pax tecum: ne timeas, non morieris.

24. Aedificavit ergo ibi Gedeon altare Domino,

14. Y weyźrzał nań Pan, y rzekł: Idź w téy mocy twoiéy, a wybawisz Izraela z ręki Madiańskiéy: wiédz żem cię posłał.

15. Który odpowiedaiąc rzekł: Proszę móy Panie, w czym wybawię Izraela, oto dom móy napodleyszy iest w Manasse, a ia namnieyszy w domu oyca mego.

16. Y rzekł mu Pan: Ja będę z tobą: y porazisz Madianity iako iednego męża.

17. A on: Jeślim, pry, nalazł łaskę przed tobą, day mi znak żeś ty iest który mówisz do mnie.

18. Ani odchodź ztąd, aż się wrócę do ćiebie, niosąc ofiarę y ofiaruiąc ći. Który odpowiedźiał: Ja będę czekał przyśćia twego.

19. Wszedł tedy Gedeon, y upiekł koźlątko, y z miary mąki przaśnego chleba, y włożywszy mięso w kosz, a polewkę mieśną wlawszy w garniec, przyniósł wszytko pod dąb y ofiarował mu.

20. Któremu rzekł Anyół Pański: Weźmi mięso y przaśne chleby, y połóż na skale onéy a poléy polewką. A gdy tak uczynił,

21. ściągnął Anyół Pański koniec laski którą trzymał w ręce, y dotknął mięsa y przaśnych chlebów, y wystąpił ogień z skały, y strawił mięso y prześniki: a Anioł Pański zniknął z oczu iego.

22. A uyźrzawszy Gedeon, że był Anioł Pański, rzekł: Ah móy Panie Boże, iżem widźiał Anioła Pańskiego twarzą w twarz.

23. Y rzekł mu Pan: Pokóy z tobą: niebóy się, nie umrzesz.

24. Zbudował tedy tam Gedeon ołtarz Panu,

---

była prasa.— *Aby uciekł przed Madyanity.* Ażeby pszenica owa uszła rąk Madyańczyków, iżby ci, nie tak łatwo podejrzewali, że w prasie jest coś zdobyczy, gdyż nie był jeszcze czas zbierania wina. Jakby sam z pszenicą uciekał.

14. *I wejrzał.* Nie tylko oczami ciała, które był przyjął na się, lecz daleko więcéj oczyma przyjaznéj woli i dobroczynnéj potęgi.— *Pan.* Anioł, poseł Pański, a następnie przedstawiający Pana, chociaż Gedeon go jeszcze niepoznawał.— *Idź w téj mocy twojéj.* Którą obdarzył cię Bóg i któréj ci teraz przymnożył swoją dobrocią.

15. *W czém wybawię Izraela.* Czém ja jestem, albo jaka jest we mnie zdolność, ażebym mógł wybawić Izraela.— *Dom mój najpodlejszy jest w Manasse.* W porównaniu do innych familij, które w témże pokoleniu są możniejsze i słynniejsze bogactwami i liczbą członków. — *A ja najmniejszy w domu ojca mego.* Albo wiekiem, albo najmniéj od wszystkich jestem opatrzony w te zasoby i zdolności, które do tak wielkiego dzieła są potrzebne.

16. *Jako jednego męża.* Jak gdyby nie z wojskiem wielkiem, lecz z jednym tylko człowiekiem potrzeba było się potykać.

17. *Daj mi znak żeś ty jest który mówisz do mnie.* Oczami i uszami czuł i pojmował Gedeon anioła mówiącego, prosi więc, ażeby znakiem pewnym pokazał i stwierdził, że on jest tym, któremu, pomoc boską i tak znakomite zwycięztwo obiecującemu, wiarę słusznie dać należało.

18. *Niosąc ofiarę.* Hebr. *niosąc dar.* Gedeon bowiem tego był tylko usposobienia, ażeby gościa przyjąć i dać mu pokarm, i w tym celu upiekł chleb przaśny i zabił kozła. Zowie się zaś ofiarą, sposobem mówienia Pisma ś., w którém ofiarować niekiedy to samo znaczy, co po prostu zabijać. Tak 1 Król. 25, 11, rzekł Nabal: *Więc ja wezmę chleb mój i wodę moję i mięso bydła, którem pobił dla postrzyżników moich:* w teks. greckim jest, *ofiarowałem.* Math. 22, 4 powiedziano: *Woły moje, i karmne rzeczy są pobite:* po grecku *ofiarowane.* 2) dla tego, że co Gedeon przyniosł na pokarm, to anioł obrócił na ofiarę, jak zobaczymy w następnych wierszach.

20. *Położ na skale.* Obrał skałę, ażeby do téj ofiary był ołtarz, urządzony z kamieni nieciosanych, jak powied. Exod. 20, 25.— *Polej polewką.* Polewka, ponieważ jest materyi wodnistéj, powiększa cud, który miał być przez anioła zdziałany. Nadto to polanie polewką było nakształt owego namaszczenia, którém ołtarz całopalenia został namaszczony, Exod. 40, 10 i 11, i Gen. 28, 18, albo, jak tłómaczy Arias, było nakształt ofiary mokréj, która do ofiar zwykle się dodawała.

21. *Koniec laski.* Kija, który, jako podróżny, przy sobie nosił.— *I wystąpił ogień z skały.* Którym ogniem, na sposób całopalenia, i wszystko inne zniszczoném zostało, co na tym ołtarzu, na prędce zbudowanym, położone było.

22. *Ach mój Panie Boże.* Tak mówi Gedeon, ponieważ u ludu prostego i ciemnego było mniemanie, że ten, któryby ujrzał anioła, wnet umrzeć musi. Do takiego mniemania powod brali z tego, co mówi się w Exod. 33, 20. *Nie ujrzy mię bowiem człowiek, a będzie żyw.* Fałszywe jednak było to mniemanie, gdyż często aniołowie ukazywali się wielu ludziom, jak mówi o tém Pismo ś., i zawsze bez najmniejszéj szkody.

23. *I rzekł mu Pan.* Drżącemu od strachu Gedeonowi, anioł, który już trochę był odszedł, rzekł tak, iż łatwo mógł usłyszeć: *Pokój z tobą, nie bój się,* etc.

24. *Zbudował..... ołtarz.* Nie jest innym ten ołtarz od

vocavitque illud, Domini pax, usque in praesentem diem. Cumque adhuc esset in Ephra, quae est familiae Ezri,

25. nocte illa dixit Dominus ad eum: Tolle taurum patris tui, et alterum taurum annorum septem, destruesque aram Baal, quae est patris tui: et nemus, quod circa aram est succide:

26. et aedificabis altare Domino Deo tuo in summitate patrae hujus, super quam ante sacrificium posuisti: tollesque taurum secundum, et offeres holocaustum super struem lignorum, quae de nemore succideris.

27. Assumtis ergo Gedeon decem viris de servis suis, fecit sicut praeceperat ei Dominus. Timens autem domum patris sui, et homines illius civitatis, per diem noluit id facere, sed omnia nocte complevit.

28. Cumque surrexissent viri oppidi ejus mane, viderunt destructam aram Baal, locumque succisum, et taurum alterum impositum super altare, quod tunc aedificatum erat.

29. Dixeruntque ad invicem: Quis hoc fecit? Cumque perquirerent auctorem facti, dictum est: Gedeon, filius Joas fecit haec omnia.

30. Et dixerunt ad Joas: Produc filium tuum huc, ut moriatur, quia destruxit aram Baal, et succidit nemus.

31. Quibus ille respondit: Numquid ultores estis Baal, ut pugnetis pro eo? qui adversarius est ejus, moriatur antequam lux crastina veniat: si Deus est, vindicet se de eo, qui suffodi aram ejus.

32. Ex illo die vocatus est Gedeon, Jerobaal, eo quod dixisset Joas: Ulciscatur se de eo Baal, qui suffodit aram ejus.

33. Igitur omnis Madian et Amalec, et orientales populi congregati sunt simul, et transeuntes Jordanem, castrametati sunt in valle Jezrael.

34. Spiritus autem Domini induit Gedeon, qui clangens buccina convocavit domum Abiezer, ut sequeretur se.

nazwał ji, Pański pokóy, aż do dnia dźiśieyszego. A gdy był iescze w Ephra która iest domu Ezri,

25. nocy oney rzekł Pan do niego: Weźmi byka oyca twego, a drugiego byka, śiedmiletnego, y rozwalisz ołtarz Baalów, który iest oyca twego: a gay który iest około ołtarza wyrąbay:

26. y zbuduiesz ołtarz Panu Bogu twemu na wierzchu tey skały, na któreieś pierwey ofiarę położył: y weźmiesz byka wtórego, y ofiaruiesz całopalenie, na stosie drew ktorych z gaiu wyśieczesz.

27. Wziąwszy tedy Gedeon dziesięć mężów służebników swoich, uczynił iako mu był Pan przykazał. Lecz boiąc się domu oyca swego y ludźi miasta onego, niechćiał tego we dnie czynić, ale wszytko w nocy odprawił.

28. A gdy wstali rano ludźie miasta onego, uyźrzeli rozwalony ołtarz Baalow, y gay wyrąbany, y byka drugiego włożonego na ołtarz, który na ten czas był zbudowany.

29. Rzekli ieden do drugiego: Kto to uczynił? A gdy się dowiadowali, ktoby to uczynił, powiedźiano: Gedeon syn Joas to wszytko uczynił.

30. Y rzekli do Joas: Wywiedź tu syna twego, żeby umarł, bo rozwalił ołtarz Baalow, y gay wyrąbał.

31. Którym on odpowiedźiał: Izaśćie wy mśćiciele Baalowi, żebyśćie się zastawiali zań? Kto iego przećiwnikiem iest niech umrze, niż dźień iutrzeyszy prziydźie: Jeśli Bog iest, niech się pomśći na tym, który podkopał ołtarz iego.

32. Od onego dnia nazwan iest Gedeon Jerobaal, przeto, iż rzekł Joas, niech się pomśći nad tym Baal, który podkopał ołtarz iego.

33. Wszytek tedy Madyan y Amalek, y wschodni narodowie zebrali się pospołu: y przeprawiwszy się przez Jordan położyli się obozem w dolinie Jezrael.

34. A Duch Pański oblokł Gedeona, który zatrąbiwszy w trąbę, zwołał dom Abiezer, aby szedł za nim.

---

tego, o którym jest wzmianka w wierszu następnym 26. Często bowiem w Piśmie ś. rzecz jaka pokrótce się dotyka, która potém obszerniéj i jaśniéj się wykłada. I tak tutaj Pismo ś. pokrótce wspomina, że Gedeon ołtarz wystawił; jakim zaś sposobem, jaką władzą i w jakiém miejscu to uczynił, dodaje i jaśniéj opowiada w. 25, 26, 27.— *I nazwał go.* Było we zwyczaju, wystawionym tego rodzaju ołtarzom albo pomnikom nadawać pewne imiona, jak to się pokazuje z Gen. 28, 22; Exod. 17, 15.— *Pański pokój.* To jest, jak gdyby powiedział: Jest sprawcą pokoju czyli wybawienia, i pokój oraz zbawienie da ludowi swemu.— *Aż do dnia dzisiejszego.* To jest stoi ten ołtarz.

25. *Byka ojca twego.* Który należy do ojca twojego, i jego jednego imieniem przeznaczony jest na ofiarę Baalowi.— *Drugiego byka.* Publiczego i publicznem całego miasta imieniem na ofiarę owemu bogu przeznaczonego, w celu otrzymania pomocy do zrzucenia jarzma niewoli Madyańczyków.— *Siedmioletniego.* Któryby wiekiem był taki, jaką była niewola Madyańska, siedm lat trwająca.— *I rozwalisz ołtarz Baalów, który jest ojca twego.* Joas, ojciec Gedeona był bałwochwalca. Zdaje się zaś, że Gedeon którego może matka, albo babka w prawdziwéj jednego Boga wierze wychowała, bezbożnością tą skalany nie był.— *Gaj który jest około ołtarza.* Był to zwyczaj u starożytnych, którzy bogom swoim gaje poświęcać zwykli byli.

26. *Ofiarujesz całopalenie.* Składać ofiary należało do kapłanów: z rozkazu jednak Boga, Gedeon nie kapłan, nadzwyczajnym téj ofiary ministrem zostaje tu postanowiony.

31. *Izaście wy mściciele Baalowi.* Jak gdyby rzekł: Nie troszczcie się; świętokradcy nie pozwoli sam Baal żyć aż do dnia jutrzejszego, lecz ktokolwiek on jest, od niego zostanie zabity. Więcéj też przystoi, ażeby Baal, który od potęgi i panowania nosi imię, sam ukarał tych, którzy mu krzywdę wyrządzili.

32. *Nazwan jest Gedeon Jerobaal.* Co znaczy: *Walczący przeciw Baalowi, osądzający, albo potępiający Baala.*

33. *W Dolinie Jezrael.* Jezrael było to miasto pokolenia Judzkiego, Jos. 15, 16, blisko góry Gelboe, niedaleko od Jordanu.

34. *A duch Pański.* Patrz, co jest powiedziano w r.

35. Misitque nuntios in universum Manassen, qui et ipse secutus est eum; et alios nuntios in Aser et Zabulon et Nephthali, qui occurrerunt ei.

36. Dixitque Gedeon ad Deum: Si salvum facis per manum meam Israel, sicut locutus es,

37. ponam hoc vellus lanae in area: si ros in solo vellere fuerit, et in omni terra siccitas, sciam, quod per manum meam, sicut locutus es, liberabis Israel.

38. Factumque est ita. Et de nocte consurgens, expresso vellere, concham rore implevit.

39. Dixitque rursus ad Deum: Ne irascatur furor tuus contra me, si adhuc semel tentavero, signum quaerens in vellere. Oro, ut solum vellus siccum sit, et omnis terra rore mandens.

40. Fecitque Deus nocte illa, ut postulaverat; et fuit siccitas in solo vellere, et ros in omni terra.

35. Y posłał posły do wszytkiego Manasse, który y sam szedł za nim, y drugie posły do Aser y do Zabulon, y do Nephthali, którzy mu zaiachali.

36. Y rzekł Gedeon do Boga: Jeśli zbawisz przez rękę moię Izraela, iakoś powiedział,

37. położę to runo wełny na boiowisku: ieśli rosa będzie na saméy wełnie, a na wszytkiéy ziemi suchość, będę wiedział że przez rękę moię, iakoś rzekł, wyzwolisz Izraela.

38. Y stało się tak. A wstawszy w nocy wyciśnąwszy runo, napełnił miednicę rosy.

39. Y rzekł zaś do Boga: Niech się nie gniewa zapalczywość twa na mię, ieśli się ieszcze z raz pokuszę, szukaiąc znaku na runie. Proszę niechay samo runo sucho będzie, a wszytka ziemia zmokła od rosy.

40. Y uczynił Bóg onéy nocy iako żądał: y była suchość na samym runie, a rosa po wszytkiéy ziemi.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 6. w. 18. *Niosąc ofiarę i ofiarując ci.* W żydowskim miasto ofiarując ci, jest, i położę przed tobą. Zkąd rozumiemy iż nie aniołowi ofiarował, ale przez anioła Panu Bogu. Co i sam anioł pokazał, bo nie sobie kazał ofiarować, ale rzekł: weźmij mięso i chleby prasne, i połóż na skale onéj. Co gdy uczynił, skłonił anioł koniec laski i dotknął i wystąpił ogień z skały. A tak anioł jako sługa, tylko ogień do ofiary podniecił, i potém go poznał Gedeon być aniołem. *August. q. 25, in Judic.*

CAPUT VII.

ROZDZIAŁ 7.

O wyborze Izraelitów sposobnych do wojny, uczynionym przez Pana Boga u wód, o porażce Madianitów, zabiciu Oreba i Zeba.

1. Igitur Jerobaal, qui et Gedeon, de nocte consurgens, et omnis populus cum eo, venit ad fontem, qui vocatur Harad; erant autem castra Madian in valle ad septentrionalem plagam collis excelsi.

2. Dixitque Dominus ad Gedeon: Multus tecum est populus, nec tradetur Madian in manus ejus, ne glorietur contra me Israel, et dicat: Meis viribus liberatus sum.

3. Loquere ad populum, et cunctis audientibus praedica: Qui formidolosus et timidus est, revertatur. Recesseruntque de monte Galaad, et reversi sunt de populo viginti duo millia virorum, et tantum decem millia remanserunt. (*Deuter. 28, 8. I. Machab. 3, 56.*)

1. Jerobaal tedy, który y Gedeon, w nocy wstawszy y wszytek lud z nim, przyciągnął do źrodła, które zową Harad, a woysko Madiańskie było w dolinie ku północnéy stronie pagórku wysokiego.

2. Y rzekł Pan do Gedeona: Wielki iest lud z tobą, ani będzie dan Madian w ręce iego, aby się nie chwalił przeciw mnie Izrael, y rzekł: Mocą moią iestem wybawiony.

3. Mow do ludu, a opowiédz gdźie wszyscy usłyszą: Kto iest boiaźliwy a lękliwy, niech się wróci. Y odiachało z gory Galaad, y wróciło się z ludu dwadźieścia y dwa tysiąca mężów, a tylko dziesięć tysięcy zostało.

3, 10.— *Dom Abiezer.* Familią Ezri, z któréj on sam był.

35. *Mu zajechali.* Hebr. *przystąpili do zabieżenia jemu*, połączyli się z wojskiem Gedeona.

36. *Jeśli zbawisz.* Wierzył, że Bóg może i chce wybawić Izraela, lecz żąda podwójnym znakiem wiarę w sobie pomnożyć i większą ochotę w sobie obudzić.

37. *Runo.* Wełnę z owiec ustrzyżoną.

38. *Miednicę.* Hebr. *sephel,* co znaczy naczynie do wody, kubek, dzban.

R. 7.— 1. *Do źródła, które zowią Harad.* Adrichomisz twierdzi, że to źródło znajduje się na południowym brzegu gór Gelboe. W tekście hebr. czyta się *źródło Charod*, jak gdyby rzekł: *do źródła strachu*, czyli *bojaźni;* źródło to tak się nazywa, albo od przestrachu Madyańczyków, którzy nie daleko od źródła nim nabawieni zostali, albo od bojaźni tchórzliwych Izraelitów, którzy po napiciu się wody, do domów odesłani zostali, jak niżéj zobaczymy.— *W dolinie.* Jezrael, o czém było w r. 6, w. 33.— *Pagórku wysokiego.* Pewna część góry Gelboe.

2. *Wielki jest lud z tobą.* Trzydzieście dwa tysiące waleczników miał w obozie Gedeon, jak widać z następnego wiersza. Liczba Madyańczyków, jak się pokazuje z r. 8 w. 10, dochodziła do stu trzydziestu pięciu tysięcy tak, iż każdy z Izraelitów miałby przed sobą więcéj, jak czterech Madyańczyków, z ktorymi walczyć potrzeba było.

3. *Kto jest bojaźliwy i lękliwy.* Ażeby tak przed bitwą obwieszczać, zalecono było w Deut. 20, 8; gdyby P. Bog nie był upomniał, możeby to prawo zachowaném nie było, już dla pośpiechu, już dla tego, iż zdawało się rzeczą godną wiary, że wszyscy, którzy do wytępienia przeciw nieprzyjaciołom tak prędko i z taką gotowością byli się zbiegli, są mężami odważnymi i walecznymi.— *I odjechało z góry Galaad.* Oboz Gedeona znajdował się na

4. Dixitque Dominus ad Gedeon: Adhuc populus multus est, duc eos ad aquas, et ibi probabo illos, et de quo dixero tibi, ut tecum vadat, ipse pergat: quem ire prohibuero, revertatur.

5. Cumque descendisset populus ad aquas, dixit Dominus ad Gedeon: Qui lingua lambuerint aquas, sicut solent canes lambere, separabis eos seorsum: qui autem curvatis genibus biberint, in altera parte erunt.

6. Fuit itaque numerus eorum, qui manu ad os projiciente lambuerant aquas, trecenti viri; omnis autem reliqua multitudo flexo poplite biberat.

7. Et ait Dominus ad Gedeon: In trecentis viris, qui lambuerunt aquas, liberabo vos, et tradam in manu tua Madian: omnis autem reliqua multitudo revertatur in locum suum.

8. Sumtis itaque pro numero cibariis et tubis, omnem reliquam multitudinem abire praecepit ad tabernacula sua; et ipse cum trecentis viris se certamini dedit. Castra autem Madian erant subter in valle.

9. Eadem nocte dixit Dominus ad eum: Surge, et descende in castra, quia tradidi eos in manu tua:

10. sin autem solus ire formidas, descendat tecum Phara, puer tuus.

11. Et cum audieris, quid loquantur, tunc confortabuntur manus tuae, et securior ad hostium castra descendes. Descendit ergo ipse et Phara puer ejus in partem castrorum, ubi erant armatorum vigiliae.

12. Madian autem et Amalec, et omnes orientales populi fusi jacebant in valle, ut locustarum multitudo; cameli quoque innumerabiles erant, sicut arena, quae jacet in littore maris.

13. Cumque venisset Gedeon, narrabat aliquis somnium proximo suo, et in hunc modum referebat, quod viderat: Vidi somnium, et videbatur mihi quasi subcineritius panis ex hordeo volvi, et in castra Madian descendere: cumque pervenisset ad tabernaculum, percussit illud, atque subvertit, et terrae funditus coaequavit.

14. Respondit is, cui loquebatur: Non est hoc aliud, nisi gladius Gedeonis, filii Joas viri Israelitae: tradidit enim Dominus in manus ejus Madian, et omnia castra ejus.

4. Y rzekł Pan do Gedeona: Jescze wielki lud iest, wiedź ie do wody, a tam ich doświadczę, a o którymći powiém aby z tobą szedł, ten niech idźie: któremu iśdź zakażę, niech się wróći.

5. A gdy przyszedł lud do wody, rzekł Pan do Gedeona: Którzy ięzykiem łeptać będą wodę, iako pśi zwykli łeptać, oddźielisz ie osobno: a którzy uklęknąwszy na kolana pić będą, będą na drugiey stronie.

6. Była tedy liczba tych którzy ręką do ust miecząc, łeptali wodę, trzysta mężów: a inny wszytek lud pił poklęknąwszy.

7. Y rzekł Pan do Gedeona: We trzechset mężów którzy łeptali wodę, wybawię was, y dam w rękę twą Madian: a inny wszytek lud niech się wróći na mieysce swoie.

8. Nabrawszy tedy wedle pocztu strawy y trąb, roskazał wszytkiemu innemu mnostwu odyść do przybytków swoich: a sam ze trzema sty mężów puścił się na woynę. A obóz Madiański był na spodku w dolinie.

9. Téyże nocy rzekł Pan do niego: Wstań, a znidź do obozu: bomći ie dał w rękę twoię:

10. a ieśli się sam iśdź boisz, niechay znidźie z tobą Phara sługa twóy.

11. A gdy usłyszysz co mówią, tedy się posilą ręce twoie, y bespieczniey do obozu nieprzyiaćielskiego znidźiesz. Szedł tedy sam y Phara sługa iego na część obozu, gdźie była straż zbroynych.

12. A Madian y Amalek, y wszyscy wschodni narodowie pokładszy się leżeli w dolinie iako mnostwo szarańczy: wielbłądowie też niezliczeni byli, iako piasek który leży na brzegu morskim.

13. A gdy przyszedł Gedeon, powiadał ktoś towarzyszowi swemu sen, y tym sposobem powiadał co widźiał: Widźiałem sen, y zdało mi się iakoby popłomyk ięczmienny toczył się, y do obozu Madian zstępował: a przyszedszy do namiotu, uderzył weń y wywrócił, y źiemią do gruntu porówn ł.

14. Odpowiedźiał ten któremu powiadał: Nie iest to nic inszego, iedno miecz Gedeona syna Joasa męża Izraelskiego: bo dał Pan w ręce iego Madiana y wszytek obóz iego.

---

górze Gelboe, któréj pewna część, albo dla podobieństwa do góry Galaad, albo dla jakiéj innéj przyczyny nam niewiadoméj, górą Galaad jest nazwana.— *Dwadzieścia i dwa tysiące mężów.* Chociaż bowiem wszyscy, albo większa część z wielką odwagą i ochotą przyłączyli się do Gedeona, jednak gdy stawili się w obec nieprzyjacielskiego obozu, zlękli się i korzystając z udzielonéj możności odejścia wrócili do domów.

5. *Którzy językiem łeptać będą wodę.* Którzy próżną ręką wodę czerpać będą i ją zwyczajem psów pić będą. — *Którzy uklęknąwszy na kolana pić będą.* Którzy nachyliwszy się wodę gębą pić będą, tak jak bydlęta piją.

7. *We trzech set mężów.* Trzechset tych mężów P. Bóg kazał zatrzymać, ponieważ mężowie wstrzemięźliwi i najmniéj skłonni do uciech zmysłowych zwykli być więcéj sposobni do prac wojennych, i w niebezpieczeństwach są odważniejsi i mężniejsi.

9. *Bom ci je dał w rękę twoję.* To jest, z tego, co tam usłyszysz, zrozumiesz, żem ja wydał.

11. *Tedy się posilą ręce twoje.* Utwierdza P. Bóg Gedeona, ażeby jego męztwo i odwaga się podniosły i ażeby żołnierze stali się odważniejszymi i śmielszymi: jeśli bowiem, gdy było trzydzieści dwa tysiące, tak wielu się zatrwożyło i przelękło, cóżby należało było mi emać o pozostałych trzechset, gdyby P. Bóg nie dodał i n odwagi i męztwa.— *Sam i Phara.* Pharę przybrał za towarzysza; ponieważ to jest w naturze człowieka, iż w każdym strachu wielką jest pociechą, albo pomocą obecność innych, jeśli nie wielu, to przynajmniéj dwuch albo choć jednego.

13. *Do namiotu.* Albo wodza wojska, albo do namiotów żołnierzy.

14. *Nie jest to nic inszego, jedno miecz Gedeona.* Słusznie tak się domyśla: albowiem Gedeon z najmniejszéj

15. Cumque audisset Gedeon somnium, et interpretationem ejus, adoravit; et reversus est ad castra Israel, et ait: Surgite, tradidit enim Dominus in manus nostras castra Madian.

16. Divisitque trecentos viros in tres partes, et dedit tubas in manibus eorum, lagenasque vacuas ac lampades in medio lagenarum.

17. Et dixit ad eos: Quod me facere videritis, hoc facite: ingrediar partem castrorum, et quod fecero, sectamini.

18. Quando personuerit tuba in manu mea, vos quoque per castrorum circuitum clangite, et conclamate: Domino et Gedeoni.

19. Ingressus est Gedeon, et trecenti viri, qui erant cum eo, in partem castrorum, incipientibus vigiliis noctis mediae, et custodibus suscitatis, coeperunt buccinis clangere, et complodere inter se lagenas.

20. Cumque per gyrum castrorum in tribus personarent locis, et hydrias confregissent, tenuerunt sinistris manibus lampades, et dextris sonantes tubas, clamaveruntque: Gladius Domini et Gedeonis;

21. stantes singuli in loco suo per circuitum castrorum hostilium. Omnia itaque castra turbata sunt, et vociferantes ululantesque fugerunt;

22. et nihilominus insistebant trecenti viri buccinis personantes. Immisitque Dominus gladium in omnibus castris, et mutua se caede truncabant,

23. fugientes usque ad Bethsetta, et crepidinem Abelmehula in Tebbath. Conclamantes autem viri Israel de Nephthali et Aser et omni Manasse persequebantur Madian.

24. Misitque Gedeon nuntios in omnem montem Ephraim, dicens: Descendite in occursum Madian, et occupate aquas usque Bethbera atque Jordanem. Clamavitque omnis Ephraim, et praeoccupavit aquas atque Jordanem usque Bethbera.

15. A usłyszawszy Gedeon sen, y wykład iego, pokłonił się: y wrócił się do obozu Izraelskiego, y rzekł: Wstańcie, bo dał Pan w ręce nasze obóz Madiański.

16. Y rozdźielił trzysta mężów na trzy częśći: y dał im w ręce trąby, y flasze ccze, a pochodnie w pośrzodku flasz.

17. Y rzekł do nich: Co uyźrzyćie że ia czynić będę, to czyńćie: wnidę w część obozu, a co uczynię, naszladuyćie.

18. Kiedy zabrzmi trąba w ręce moiey, tedy wy też około obozu trąbćie, a okrzyk czyńćie: Panu y Gedeonowi.

19. Y wszedł Gedeon y trzysta mężów którzy byli z nim w część obozu, gdy się zaczynała straż północna, a pobudźiwszy stróże ięli trąbić w trąby, y tłuc iednę o drugą flaszę.

20. A gdy w koło obozu na trzech mieyscach trąbili y potłukli flasze, trzymali w lewych rękach pochodnie, a w prawych trąby brzmiące, y wołali: Miecz Pański y Gedeonów;

21. stoiąc każdy na swym mieyscu w koło obozu nieprzyiaćielskiego. A tak strwożył się wszytek obóz, a wrzescząc y wyiąc ućiekli;

22. a przedśię naćierali trzysta mężów trąbiąc w trąby. Y wpuścił Pan miecz na wszytek obóz, y sami się między sobą zabiiali,

23. ućiekaiąc aż do Bethsetha, y brzegu Abelmehula w Tebbath. A okrzyk uczyniwszy mężowie Izrael z Nephtali y Aser y wszytkiego Manasse, gonili Madian.

24. Y posłał Gedeon posły na wszytkę górę Ephraim, mówiąc: Idźćie na zabieżenie Madian, a ubieżćie wody, aż do Bethbera y Jordanu. Y wołał wszytek Ephraim, y ubiegł wody, y Jordan aż do Bethbera.

---

familii, i sam najmniejszy między swoimi dobrze się przyrównywa do chleba jęczmiennego, który niższego jest gatunku, jak chleb pszenny. Nagła też i pośpieszna wyprawa trafnie opowiada rychłemu potoczeniu się owego chleba. Wywrócenie namiotu trafnie oznacza porażkę i klęskę Madyanitów.

15. *Pokłonił się.* T. j. Bogu, dzięki czyniąc i prosząc ażeby na potém wszystko szło dobrze, jako P. Bóg danie na znaku był zapewnił.

16. *Dał im w ręce trąby.* Z powodu odejścia innych, dostateczną była ilość trąb pozostałych. Te trąby były rogowe. LXX.— *I flasze czcze.* Flasze gliniane, naczynia gliniane.— *Pochodnie.* Pochodnie z wosku, albo łuczywa z jodły, lub z innych drzew smolnych.

18. *Panu i Gedeonowi.* Co to oznacza, widzimy z w. 20, gdzie napisano: *Miecz Pana i Gedeona*, i z parafrazy chaldejskiéj, która tak brzmi: *Miecz od oblicza Pańskiego wychodzi, a zwycięztwo jest przez ręce Gedeona*, to jest Bóg mści się nad Madyanitami, a Gedeon w téj rzeczy jest jego posługaczem. Zaleca się żołnierzom aby wołali, ponieważ wydane okrzyki pokazują ochotę rozpoczynających walkę i przerażają umysły nieprzyjaciół.

19. *Gdy się zaczynała straż północna.* Noc dzielili na dwanaście godzin; każda zaś straż składała się z trzech godzin, straże przeto nocne cztery były. Północna więc straż ta była, która się zaczynała od północy, to jest od trzeciéj straży.— *Pobudziwszy stróże.* Nie znaczy to, że stróże spali, gdyż świeżo przyszli byli dla czuwania na straży, lecz oznacza, iż nowością rzeczy zostali przerażeni.

21. *Stając każdy na swem miejscu.* Tak uczyniono, aby Madyanitom się zdawało, iż trzymający pochodnie i z miejsca się nie ruszający przyświecali tylko tym, którzy mieli wystąpić do walki.

22. *Sami się między sobą zabijali.* Ślepotą uwiedzeni i zapalczywością uniesieni, mniemając, że Izraelitów zabijają, znajdujących się już pośród ich obozu.

23. *Aż do Bethsetha.* Miejsca są nie znajome, o których Pismo ś. nie wspomina.— *A okrzyk uczyniwszy mężowie Izrael.* Wieść bowiem o zwycięztwie wszędzie się rozeszła, i przeto natychmiast pokolenia Nephtali, Aser i Manasse ścigały Madyanitów.

24. *Ubieżcie wody.* Albowiem reszta Madyanitów, tamtędy do ojczyzny powracać miała.— *Bethbera.* Aryasz mniema, że to było to samo, co Bethabara, które dom przejścia znaczy, i leżało nad brzegiem Jordanu, gdzie znajdował się przechód przez tę rzekę. Seratiusz twierdzi, że było innem; albowiem to zowie się *Bethbera* i oznacza dóm zboża, tamto zaś *Bethabara* i oznacza *dom przejścia*.

25. Apprehensosque duos viros Madian, Oreb et Zeb, interfecit Oreb in petra Oreb, Zeb vero in torculari Zeb. Et persecuti sunt Madian, capita Oreb et Zeb portantes ad Gedeon, trans fluenta Jordanis. *(Psal. 82. 12. Isai. 10. 26.)*

25. Y poymawszy dwu mężów Madiańskich, Oreba y Zeb, zabił Oreba na skale Oreb, a Zeba na prasie Zeb. Y gonili Madian niosąc głowy Oreb y Zeb do Gedeona za rzekę Jordan.

CAPUT VIII.

ROZDZIAŁ 8.

O Ephraimczykach, mężach Sokkoth i Phanuel, i o śmierci Gedeona.

1. Dixeruntque ad eum viri Ephraim: Quid est hoc, quod facere voluisti, ut nos non vocares, cum ad pugnam pergeres contra Madian? jurgantes fortiter, et prope vim inferentes.

2. Quibus ille respondit: Quid enim tale facere potui, quale vos fecistis? nonne melior est racemus Ephraim, vindemiis Abiezer?

3. In manus vestras Dominus tradidit principes Madian, Oreb et Zeb: quid tale facere potui, quale vos fecistis? Quod cum locutus esset, requievit spiritus eorum, quo tumebant contra eum.

4. Cumque venisset Gedeon ad Jordanem, transivit eum cum trecentis viris, qui secum erant; et prae lassitudine fugientes persequi non poterant.

5. Dixitque ad viros Soccoth: Date, obsecro, panes populo, qui mecum est, quia valde defecerunt, ut possimus persequi Zebee et Salmana, reges Madian.

6. Responderunt principes Soccoth: Forsitan palmae manuum Zebee et Salmana in manu tua sunt, et idcirco postulas, ut demus exercitui tuo panes.

7. Quibus ille ait: Cum ergo tradiderit Dominus Zebee et Salmana in manus meas, conteram carnes vestras cum spinis tribulisque deserti.

8. Et inde conscendens, venit in Phanuel; locutusque est ad viros loci illius similia. Cui et illi responderunt, sicut responderant viri Soccoth.

1. Y rzekli do niego mężowie Ephraim: Co to iest coś chćiał uczynić, żeś nas nie wezwał, gdyś wyiachał na woynę przećiw Madianitóm? swarząc się mocno a mało nie gwałt czyniąc.

2. Którym on odpowiedźiał: Cóżem ia mógł takiego uczynić, iakośćie wy uczynili? a za nie lepsze iest grono wina Ephraimowe, niźli zbiéranie wina Abiezerowe?

3. W ręce wasze Pan dał książęta Madian, Oreb y Zeb: Cóżem ia takiego mógł uczynić, iakośćie wy uczynili? Co gdy wyrzekł, ućichł duch ich, którym się nadymali przećiw iemu.

4. A gdy przyszedł Gedeon do Jordanu, przeprawił się przezeń ze trzema sty mężów, którzy z nim byli: a od spracowania, ućiekaiących gonić nie mogli.

5. Y rzekł do mężów Sokkoth: Daycie proszę chleba ludowi który iest zemną: bo barzo ustali: abyśmy mogli ścigać Zebee y Salmana Króle Madian.

6. Odpowiedźieli przełożeni Sokkoth: Podobno dłoni ręku Zebee y Salmana są w ręce twoiey, y dla tego chcesz abyśmy dali woysku twemu chleba?

7. Którym on rzekł: Więc kiedy da Pan Zebee y Salmana w ręce moie, skruszę ciała wasze z ćiernieм y ostem pustynie.

8. A wyiachawszy z onąd przyszedł do Phanuel: y mówił takież do mężów mieysca onego. Któremu y ći odpowiedźieli, iako odpowiedźieli byli mężowie Sokkoth.

---

25. *Oreba* i *Zeb*. Wodzów Madyanitów. — *Na skale Oreb*. Która skała tak jest nazwana od zabicia Oreba. — *Na prasie Zeb*. Aryasz mniema, że prasą tutaj nazywa się pewne w pośród doliny głębokie miejsce, które miało formę podobną niejako do prasy. Lecz nic nie zawadza, ażeby i skała i prasa były brane w znaczeniu literalném.

R. 8. — 1. *Co to jest coś chciał uczynić?* Wezwał był Gedeon, wyżéj w r. 6, 35: do towarzystwa i pomocy w téj wojnie cztéry pokolenia; opuścił zaś, jak inne, tak i pokolenie Efraima. Dla tego więc to pokolenie narzeka i użala się, że jakby przez pogardę zostało ominięte, i że im Gedeon pozazdrościł chwały, którą całą na pokolenie Manassessa chciał przelać.

2. *Cóżem ja mógł takiego uczynić, jakoście wy uczynili?* W texcie hebrajskim i greckim: *Cóżem uczynił teraz, jako wy?* T. j. którzyście pojmali książąt Madjanitów Oreba i Zeba. — *A za nie lepsze jest grono wina Efraimowe, niźli zbieranie wina Abiezerowe?* Mowa wyrażona przez przysłowie. Znaczenie jest takie; Wy, o pokolenie Efraima, tak dalece znakomitsi jesteście od pokolenia Manassessa, iż wasze zbieranie pozostałych winogron, przewyższa nasze winobranie. Wy, po zebraniu wina, t. j. po zwyciężeniu Madianitów, wzięliście ich wodzów: lecz czyn ten większéj jest wagi od tego, jakiego my z pokolenia Manassessa (którzy i w innych rzeczach wam wyższość przyznajemy) dokonaliśmy w téj wojnie,

3. *Ucichł duch ich*. Jako powiada Mędrzec, (Przyp. 15, 1): *Odpowiedź łagodna uśmierza gniew*.

5. *Sokkoth*. Ten wyraz znaczy *przybytki*, dla tego, że Jakób wracając z Mezopotamii i szukając łaski i przebaczenia u swojego brata Ezawa, tam wystawił namiot, (Gen. 33, 17). To miasto znajduje się w pokoleniu Gad.

6. *Podobno dłonie ręku*. Jak gdyby mówili: próżną nadzieją uwiedziony zwycięztwo sobie obiecujesz, i przeto tak mówisz, jakbyś już pojmał tych królów, gdy tymczasem oni, podług naszego mniemania, wznowią wojnę, a następnie ich się lękamy, ażeby późniéj nie ośrożyli się na nas za dostarczoną wam żywność.

7. *Skruszę ciała wasze z cierniem i ostem pustynie*. Cierniem i najostrzejszym ostem ciała wasze aż do śmierci rozszarpię. Zaiste winni są kary śmierci, którzy strudzonych żołnierzy w sprawie ogólnéj nie tylko wesprzeć nie chcieli małą żywnością, lecz nadto z nich się naśmiewali, grzesząc tym sposobem przeciwko żołnierzom, braciom swoim, przeciwko Gedeonowi wodzowi, i przeciw rzeczypospolitéj i samemu Bogu.

8. *Przyszedł do Phanuel*. To miasto ztąd imię wzię-

9. Dixit itaque et eis: Cum reversus fuero victor in pace, destruam turrim hanc.

10. Zebee autem et Salmana requiescebant cum omni exercitu suo. Quindecim enim millia viri remanserant ex omnibus turmis orientalium populorum, caesis centum viginti millibus bellatorum educentium gladium.

11. Ascendensque Gedeon per viam eorum, qui in tabernaculis morabantur, ad orientalem partem Nobe, et Jegbaa, percussit castra hostium, qui securi erant, et nihil adversi suspicabantur. *(Ose. 10, 14.)*

12. Fugeruntque Zebee et Salmana, quos persequens Gedeon comprehendit, turbato omni exercitu eorum.

13. Revertensque de bello ante solis ortum,

14. apprehendit puerum de viris Soccoth; interrogavitque eum nomina principum et seniorum Soccoth, et descripsit septuaginta septem viros.

15. Venitque ad Soccoth, et dixit eis: En, Zebee et Salmana, super quibus exprobrastis mihi, dicentes: Forsitan manus Zebee et Salmana in manibus tuis sunt, et idcirco postulas, ut demus viris, qui lassi sunt et defecerunt panes.

16. Tulit ergo seniores civitatis et spinas deserti ac tribulos, et contrivit eum eis, atque comminuit viros Soccoth.

17. Turrim quoque Phanuel subvertit, occisis habitatoribus civitatis.

18. Dixitque ad Zebee et Salmana: Quales fuerunt viri, quos occidistis in Thabor? Qui responderunt: Similes tui, et unus ex eis quasi filius regis.

19. Quibus ille respondit: Fratres mei fuerunt, filii matris meae: vivit Dominus, quia, si servassetis eos, non vos occiderem.

20. Dixitque Jether primogenito suo: Surge, et interfice eos. Qui non eduxit gladium; timebat enim, quia adhuc puer erat.

9. Rzekł tedy y im: Gdy się wrócę zwyćięzcą w pokoiu, rozwalę tę wieżę.

10. A Zebee y Salmana odpoczywali ze wszytkim woyskiem swoim. Abowiem piętnaćie tysięcy mężów zostało było ze wszytkich hufów ludźi wschodnich, a pobito sto y dwadźieścia tysięcy waleczników dobywaiących miecza.

11. Y iachawszy Gedeon drogą tych którzy mieszkali w namiećiech, na wschodnią stronę Nobe y Jezbaa, porażił obóz nieprzyiaćielski, którzy się byli ubespieczyli a nic się nie obawiali przećiwnego.

12. Y ućiekli Zebee y Salmana, których góniąc Gedeon poimał, wszytko ich woysko rozgromiwszy.

13. A wracaiąc się z woyny przed weszćiem słońca,

14. poimał pacholę z mężów Sokkoth: y wypytał się na nim imion książąt y starszych Sokkoth, y napisał śiedmdźieśiąt y śiedm mężów.

15. Y przyszedł do Sokkoth, y rzekł im: Owóż Zebee y Salmana, o któreśćie mi przymawiali rzekąc: Podobno ręce Zebee y Salmany są w rękach twoich, y przeto żądasz, abyśmy dali mężom którzy się spracowali y ustali, chleba?

16. Wźiął tedy starsze miasta y ćiérnie z puszczy y oset, y zstarł z nimi y pogruchotał męże Sokkoth.

17. Wieżę też Phanuel wywróćił, wybiwszy obywatele miasta.

18. Y rzekł do Zebee y do Salmana: Jacy byli mężowie, któreśćie pomordowali na Thabor? Którzy odpowiedźieli: Tobie podobni, a ieden z nich iako syn królewski.

19. Którym on odpowiedźiał: Braćia moi byli, synowie matki moiéy: żywie Pan, byśćie ie byli żywo zachowali, żebych was nie zabił.

20. Y rzekł Getherowi pierworodnemu swemu: Wstań: a zabiy ie. Który niedobył miecza: bo się bał: iż ieszcze był pacholęćiem.

ło, że Jakób tam Boga widział i z nim rozmawiał, (Gen. 32, 30). Miasto to znajduje się w temże pokoleniu Gada, ku strumieniowi Jabok, na granicach Amorrejczyków.

9. *Rozwalę tę wieżę.* Dla tego tém groził Gedeon, że (jak powiada Abulensis quaest. 11.) mu odpowiedzieli byli, iż jego groźby za nic mają, i że ich ta wieża zasłania.

11. *Drogą tych, którzy mieszkali w namiotach.* Są to Arabowie, którzy od namiotów nazwani są *Scenitami*, to jest narodem koczującym.— *Na wschodnią stronę Nobe.* O tém mieście jest wzmianka, Num. 32. w wierszu ostatnim.— *Jezbaa.* Było w pokoleniu Gad, i o niém jest wzmianka w Num. 32, 35.— *Byli się ubezpieczyli i nic się nie obawiali przeciwnego.* Ponieważ w nocy została stoczona bitwa; Madianici spodziewali się, że Gedeon jakikolwiek da odpoczynek swym żołnierzom, zwłaszcza gdy potrzeba jeszcze było przeprawić się przez rzekę.

14. *Pojmał pacholę z mężów Sokkoth.* Opisał imiona najpiérwszych obywateli miasta Sokkoth, t. j. tych, którzy byli uczęstnikami występku, ażeby z winnymi nie wytracił razem niewinnych.

18. *Mężowie, któreście pomordowali na Thabor.* Gdy Hebrajczycy skrywali się po górach i jaskiniach w skutek napadów Madianitów, o których wyż. r. 6, 2, Gedeona bracia, już rodzeni już przyrodni udali się na górę Thabor. Tych więc, królowie Zebee i Salman znalezionych w jaskini góry Thabor zabili. O tych zapytuje się Gedeon. — *Tobie podobni, a jeden z nich, jako syn królewski.* Odpowiadają z pochwałą i ukrytém jakiémś pochlebstwem dla Gedeona, iż on był szczególniejszéj postawy i godności, jaka przystała na książęcia i wodza.

19. *Żebych was nie zabił.* Inaczéj bowiem ich zabić nie był obowiązany mocą owego przykazania, które (Num. 31, 17) dane było. To bowiem przykazanie było czasowe, i ono w owym tylko czasie miało moc obowiązującą w skutek zemsty za zbrodnię, jakiéj się dopuścili byli, kiedy (Num. 25) Izraelitów do nierządu z dziewicami Madianickiemi wezwali, a następnie do bałwochwalstwa.

20. *Getherowi.* Wyraz ten oznacza znakomitego czyli wyśmienitego.— *Wstań i zabij je.* Chciał Gedeon, ażeby od syna jego ci królowie zostali zabici: 1) ażeby się zemścił nad niesprawiedliwą stryjecznych swoich braci śmiercią; 2) aby się nauczył przeciw nieprzyjaciołom ludu Izraelskiego dobywać miecza; 3) ażeby z większą męczarnią i sromotą śmierć im była zadana: albowiem tylko wielu razami bezsilna ręka chłopca mogła ich za-

21. Dixeruntque Zebee et Salmana: Tu surge, et irrue in nos, quia juxta aetatem robur est hominis. Surrexit Gedeon, et interfecit Zebee et Salmana; et tulit ornamenta ac bullas, quibus colla regalium camelorum decorari solent. *(Psal. 82,12.)*

22. Dixeruntque omnes viri Israel ad Gedeon: Dominare nostri tu, et filius tuus, et filius filii tui, quia liberasti nos de manu Madian.

23. Quibus ille ait: Non dominabor vestri, ne dominabitur in vos filius meus, sed dominabitur vobis Dominus.

24. Dixitque ad eos: Unam petitionem postulo a vobis: Date mihi inaures ex praeda vestra. Inaures enim aureas Ismaelitae habere consueverant.

25. Qui responderunt: Libentissime dabimus. Expandentesque super terram pallium, projecerunt in eo inaures de praeda;

26. et fuit pondus postulatarum inaurium, mille septingenti auri sicli, absque ornamentis, et monilibus, et veste purpurea, quibus reges Madian uti soliti erant, et praeter torques aureas camelorum.

27. Fecitque ex eo Gedeon Ephod, et posuit illud in civitate sua Ephra. Fornicatusque est omnis Israel in eo, et factum est Gedeoni et omni domui ejus in ruinam.

28. Humiliatus est autem Madian coram filiis Israel, nec potuerunt ultra cervices elevare; sed quievit terra per quadraginta annos, quibus Gedeon praefuit.

29. Abiit itaque Jerobaal, filius Joas, et habitavit in domo sua;

30. habuitque septuaginta filios, qui egressi sunt de femore ejus, eo quod plures haberet uxores.

21. Y rzekli Zebee y Salmana: Ty wstań a rzuć się na nas: bo wedle lat iest śiła człowiecza. Wstał Gedeon, y zabił Zebee y Salmana, y wziął stroie y pukle, któremi szyie wielbłądów królewskich zwykły bydź ozdobione.

22. Y rzekli wszyscy mężowie Izraelscy do Gedeona: Panuy ty nad nami, y syn twóy, y syn syna twego: gdyżeś nas wybawił z ręki Madian.

23. Którym on odpowiedźiał: Nie będę ani będźie panował nad wami syn móy: ale Pan nad wami panować będźie.

24. Y rzékł do nich: Jedney prośby żądam od was: Daycie mi nausznice z korzyści waszey. Bo nausznice złote Izmaelitowie zwykli byli miéwać.

25. Którzy odpowiedźieli: Barzo radźi damy. Y rościągnąwszy płascz na źiemi, miotali nań nausznice z korzyści:

26. y była waga proszonych nausznic, tyśiąc y śiedmset syklów złota, oprócz stroiów y kleynotów, y szat szarłatowych których Królowie Madian zwykli byli używać, y oprócz halzbantów złotych wielbłądów.

27. Y uczynił z niego Gedeon Ephod, y położył ji w mieśćie swoim Ephra. Y cudzołożył wszytek Izrael w nim, y stało się Gedeonowi y wszytkiemu domowi iego na upadek.

28. Y zniżón był Madian przed synmi Izraelowymi, y nie mogli więcéy szyie podnieść: ale była w pokoiu źiemia przez cztérdźieści lat, przez które Gedeon rządźił.

29. Szedł tedy Jerobaal syn Joas, y mieszkał w domu swym:

30. a miał śiedmdźieśiąt synów, którzy poszli z biódr iego: dla tego że miał wiele żón.

---

mordować, i znakomitym mężom bardzo jest rzeczą przykrą przez takie dziecię dać siebie zabić; 4) ażeby syna swojego uczynił uczęstnikiem zwycięztwa i chwały swojéj.

21. *Bo wedle lat jest siła człowiecza.* Ponieważ siły z wiekiem rosną, i przystoi abyśmy przez ciebie raczéj zostali zabici, który masz moc i siłę męzką, niż od słabego chłopca.

22. *Wszyscy mężowie Izraelscy.* Wiele przyczynia się do chwały Gedeonowi, że cały lud Izraelski na to się zgodził, ażeby go książęciem uczynić.— *Panuj nad nami.* Zwyczajem królewskim.— *Ty, i syn twój i syn syna twego.* Serariusz mniema, że ofiarowana była władza królewska do trzeciego tylko stopnia potomstwa. Sądziłbym jednak, że tym sposobem wyrażenia chciano zdać naczelną władzę na Gedeona i jego potomków prawem wiecznego następstwa.

23. *Nie będę panował nad wami.* To jest, jako król: książęciem bowiem waszym i królem jest sam Bóg, który ludem tym, jako swoją własnością i dziedzictwem rządzi, zasłania go i nim się opiekuje.

24. *Dajcie mi nausznice.* Rozumie się złote, jakie Izmaelitki zwykły były zawieszać do uszu swoich, jako się w tym wierszu mówi. Nie wszystkich jednak nausznic żąda, lecz prosi, ażeby każdy złożył jednę tylko z owego łupu, który mu się dostał, albowiem w texcie hebrajskim iest: *dajcie mnie mężowie nausznicę łupu waszego*, t. j. niechaj każdy jednę daje. Toż samo znaczenie wykazują LXX. tłumaczów. Było we zwyczaju coś najkosztownłejszego dawać wodzom.

26. *Oprócz strojów i klejnotów.* Nie tylko dano złoto, lecz nadto jeszcze i to przydaném było. — *Prócz halzbantów złotych wielbłądów.* To jest: któremi ich grzbiet i szyja ozdobione były.

27. *I uczynił z niego Gedeon Ephod.* Ephod, jest to rodzaj szaty, która pokrywa ramiona, i okrąża piersi, i jéj użycie było świętém, ponieważ zawsze do czci Boskiej się odnosiło.— *I cudzołożył wszystek Izrael w nim.* Zamiast w niém, hebrajski text ma *po nim*, jako też LXX; i myśl jest ta: po śmierci Gedeona Izraelici wpadli w bałwochwalstwo. Albo znaczenie jest takie: w niém, t. j. w Ephod zgrzeszył Izrael, nadużywając owéj świętéj szaty (którą sporządził był Gedeon do czci Boskiéj, jeśliby snadź kiedy z rokazu Bożego miał być przeniesiony przybytek do Ephra, dla zaradzania się Boga za pośrednictwem najwyższego kapłana w sprawach publicznych i ważniejszych), i pozwalając, ażeby ofiarniki bałwanów jéj używali do swych obrzędów. Trzymając się tego tłumaczenia, potrzeba dodać, że ten grzech został popełniony po śmierci Gedeona.— *I stało się Gedeonowi i wszystkiemu domowi jego na upadek.* Chociaż bowiem Gedeon nie grzeszył sporządzając to święte narzędzie, gdyż żadne prawo tego nie zabraniało; jednak jego dóm i krewni naśladując innych Izraelitów potém zgrzeszyli. Co się zaś mówi o tém, że Gedeonowi stało się na upadek, to się nie odnosi do Gedeona, lecz do jego krewnych, powinowatych i potomków, którzy zezwalając na grzech Izraelitów, ulegli rozmaitym nieszczęściom, jak da się widzieć z rozdz. 9.

30. *Siędmdziesiąt synów.* W tych licząc też Abimelecha, o którym w wier. następującym.— *Poszli z biódr jego.* Patrz co się powiedziało Gen. 46, 26.

31. Concubina autem illius, quam habebat in Sichem, genuit ei filium nomine Abimelech.

32. Mortuusque est Gedeon, filius Joas, in senectute bona, et sepultus est in sepulcro Joas patris sui in Ephra de familia Ezri.

33. Postquam autem mortuus est Gedeon, aversi sunt filii Israel, et fornicati sunt cum Baalim. Percusseruntque cum Baal foedus, ut esset eis in Deum;

34. nec recordati sunt Domini Dei sui, qui eruit eos de manibus inimicorum suorum omnium per circuitum;

35. nec fecerunt misericordiam cum domo Jerobaal Gedeon, juxta omnia bona, quae fecerat Israeli.

31. A nałożnica iego którą miał w Sichem, urodziła mu syna imieniem Abimelecha.

32. Y umarł Gedeon syn Joas w starości dobrey, y pogrzebion iest w grobie Joas oyca swego w Ephra z domu Ezry.

33. A potym iako umarł Gedeon, odwrócili się synowie Izraelowi, y cudzołożyli z Baalim. Y uczynili przymierze z Baal, aby im był za Boga;

34. ani wspomnieli na Pana Boga swego, który ie wyrwał z rąk wszytkich nieprzyiaciół ich okolicznych:

35. ani uczynili miłośierdźia nad domem Jerobaal Gedeona, według wszego dobra które był uczynił Izraelowi.

CAPUT IX.

O zabiciu przez Abimelecha siedmdziesięciu jego braci,

1. Abiit autem Abimelech, filius Jerobael in Sichem ad fratres matris suae, et locutus est ad eos, et ad omnem cognationem domus patris matris suae, dicens:

2. Loquimini ad omnes viros Sichem: Quid vobis est melius, ut dominentur vestri septuaginta viri, omnes filii Jerobaal, an ut dominetur unus vir? simulque considerate, quod os vestrum et caro vestra sum.

3. Locutique sunt fratres matris ejus de eo ad omnes viros Sichem universos sermones istos, et inclinaverunt cor eorum post Abimelech dicentes: Frater noster est.

4. Dederuntque illi septuaginta pondo argenti de fano Baalberith. Qui conduxit sibi ex eo viros inopes et vagos, secutique sunt eum.

5. Et venit in domum patris sui in Ephra, et occidit fratres suos filios Jerobaal, septuaginta

ROZDZIAŁ 9.

prócz najmłódszego Joatama, i o śmierci Abimelecha.

1. Y poszedł Abimelech syn Jerobaal do Sichem do braciéy matki swéy, y mówił do nich, y do wszytkiéy rodźiny domu oyca matki swéy, mówiąc:

2. Mowćie do wszytkich mężów Sichem: Co wam lepszego, żeby panowali nad wami śiedmdźieśiąt mężów, wszyscy synowie Jerobaalowi, czyli aby panował ieden mąż? a przytym obaczćie, żem kość wasza, y ćiało wasze.

3. Y mówili bracia matki iego o nim do wszech mężów Sichem wszytkie te mowy; y nakłoniło się serce ich za Abimelechem, mówiąc: Brat nasz iest.

4. Y dali mu śiedmdźieśiąt funtów śrebra ze Zboru Baalberyt. Który naprzyimował sobie za nie mężów nędzników, y tułaczów, y chodźili za nim.

5. Y przyszedł do domu oyca swego do Ephra, y zabił bracią swą syny Jerobaalowe śiedmdźie-

---

31. *Nałożnica jego.* Żona druga, prawna co do związku małżeńskiego, lecz pozbawiona zarządzania familiją Gedeona, ani była gospodynią domu. Drumą ją zowie Józef l. 5. c. 9. — *Którą miał w Sichem.* Mieszkał wprawdzie Gedeon w Ephra i tam miał dóm i żony swoje; lecz ponieważ był książęciem i sędzią ludu, często przybywał do Sichem, i tam ta jego nałożnica mieszkała.— *Imieniem Abimelecha.* Ten wyraz znaczy: albo *Ojciec król*, albo *Ojciec króla.* Nadaniem tego imienia Druma, albo miała na celu godność swojego męża, którą w swym synu chciała widzieć, albo żądała, ażeby imię było mu wieszczbą królestwa, którego dlań pragnęła.

32. *W starości dobréj.* Dobrze stary. Nadto dobra starość znaczy spokojność pod względem sławy, powagi, dobrego sumienia i przyjaźni Bożéj.

33. *Odwrócili się.* Odstąpili, oddalili się od Pana Boga.— *I uczynili przymierze z Baal.* Z Baalem Berith, jako wyraża ją texta hebrajskie, które mówią: *położyli sobie Baal Berit na boga*, t. j. obrali sobie Baal Berit za boga. Patrz roz. 9, 4.

35. *Ani uczynili miłosierdzia.* Miłosierdzie tutaj bierze się za wszelką prawie cnotę, która skierowaną jest ku drugiemu przez wzgląd na jego pożytek, chwałę i dobro, jak jest dobroczynność, łaskawość, wdzięczność, sprawiedliwość i t. d.— *Jerobaal Gedeona.* Kładną się tu.aj razem dwa imiona Gedeona.

R. 9.—1. *Abimelech.* Syn Gedeona, zrodzony z nałożnicy, o którym powiedziano jest wyż. roz. 8, 31.

2. *Mężów Sichem.* Mężów naczelnych, ci bowiem w texcie hebrajskim zowią się *bahalim*, t. j. panami, — *Aby panował jeden mąż.* Lepszą jest monarchia, czyli jednowładztwo od innych form rządu. Ztąd wyprowadza dowód Abimelech. — *Kość wasza i ciało wasze.* Krewny wasz.

4. *Siedmdziesiąt funtów srebra.* W texcie hebrajskim, chaldejskim i greckim jest tylko: *dali mu siedmdziesiąt srebra z domu Baalberyt*, zdaje się, iż należy podrozumiewać *talentów*, co autor Wulgaty przez funt wyraził. Talent trzy tysiące syklów w sobie zawierał; sykiel zaś jeden srébrny, jako gdzieindziéj powiedzieliśmy, czterem srébrnikom królewskim Hiszpańskim odpowiadał.— *Ze Zboru Baal berit.* Berit znaczy przymierze, umowę, testament. Albo więc zowie się Baalberit dla tego, że był sprawcą umów; albo dla tego, że oni swojemu Baalowi, przy użyciu pewnéj jakiejś ceremonii, siebie poświęcili; albo nareszcie dla tego, że w owéj świątyni lud Sichemicki zawarł przymierze z Abimelechem. Drugie tłumaczenie jest właściwsze. Patrz o tém w tymże rozdz. w. 46.

5. *Siedmdziesiąt mężów.* Sześćdziesięciu ośmiu; Joatham bowiem umknął i sam Abimelech był z liczby siedmdziesięciu. Kładnie się liczba okrągła, jak to po-

viros super lapidem unum; remansitque Joatham, filius Jerobaal minimus, et absconditus est.

6. Congregati sunt autem omnes viri Sichem, et universae familiae urbis Mello; abieruntque et constituerunt regem Abimelech juxta quercum, quae stabat in Sichem.

7. Quod cum nuntiatum esset Joatham, ivit et stetit in vertice montis Garizim, elevataque voce clamavit, et dixit: Audite me viri Sichem, ita audiat vos Deus.

8. Jerunt ligna, ut ungerent super se regem, dixeruntque olivae: Impera nobis.

9. Quae respondit: Numquid possum deserere pinguedinem meam, qua et dii utuntur et homines, et venire, ut inter ligna promovear?

10. Dixeruntque ligna ad arborem ficum: Veni, et super nos regnum accipe.

11. Quae respondit eis: Numquid possum deserere dulcedinem meam, fructusque suavissimos, et ire, ut inter cetera ligna promovear?

12. Locutaque sunt ligna ad vitem: Veni, et impera nobis.

13. Quae respondit eis: Numquid possum deserere vinum meum, quod laetificat Deum et homines, et inter ligna cetera promoveri?

14. Dixeruntque omnia ligna ad rhamnum: Veni, et impera super nos.

15. Quae respondit eis: Si vere me regem vobis constituitis, venite et sub umbra mea requiescite: si autem non vultis, egrediatur ignis de rhamno, et devoret cedros Libani.

śiąt mężów na iednym kamieniu: y został Joatham syn Jerobaalów namnieyszy, y skryto go.

6. Y zebrali się wszyscy mężowie Sichem, y wszytkie domy miasta Mello: y poszli y uczynili Krolem Abimelecha podle dębu, który stał w Sichem.

7. Co gdy powiedziano Joatham, szedł y stanął na wierzchu góry Garizim: y podniozszy głos, wołał, y rzekł: Posłuchayćie mię mężowie Sichem, tak was Bóg niech słucha.

8. Poszły drzewa, aby pomazały nad sobą Króla: y rzekły oliwie: Roskazuy nam:

9. Która odpowiedziała: Aza mogę opuścić tłustość moię, ktorey używaią y bogowie y ludźie, a iść, żebych między drzewy wyniesiona była?

10. Y rzekły drzewa do figowego drzewa: Póydź, a przyimi krolestwo nad nami.

11. Które im odpowiedziało: Aza mogę opuścić słodkość moię, y owoce przewdźięczne, a iśdź abych między inszemi drzewy było wyniesione?

12. Y rzekły drzewa do macice winney: Póydź, a roskazuy nam:

13. Która im odpowiedziała: Izali mogę opuścić wino moie, które uwesela Boga y ludźie, y między inszemi drzewy bydź wyniesiona?

14. Y rzekły wszytkie drzewa do rhamnu: Póydź, a króluy nad nami.

15. Który im odpowiedział: Jeśli mię prawdźiwie krolem nad sobą stanowićie, przydźćiesz a odpoczywayćie pod cieniem moim: a ieśli niechcećie, niechay wynidźie ogień z rhamnu, a niech pożrze Cedry Libańskie.

---

spolicie czynić się zwykło, chociaż jednego albo dwóch nie staje, lub przechodzi. Tak wszędzie mówimy LXX. tłumaczów, chociaż ich było siedmdziesięciu dwóch.— *Na jednym kamieniu.* Tak to uczyniono, powiada Abulensis, dla tego, ponieważ Abimelech chciał być uważanym, jako przedstawiający osobę nie nieprzyjaciela, lecz sędziego, i przeto, jako występnych i dowiedzionych o jaką zbrodnię, na miejscu każni tak kazał zamordować. Arias Montanus mniema, że ten kamień był postawiony jakby na ołtarz i poświęcony na cześć boga Baalberita: że zaś Gedeon ołtarz Baala był połamał i zrujnował, i na skale i ołtarzu nowym, dla znieważenia Baala, ofiarę złożył; ztąd Abimelech chciał pomścić się krzywdy owego diabła, i wolę ludu, który Baalowi był oddany, sobie zjednać.

6. *Domy miasta Mello.* Jest to miasto, czyli miasteczko blizko miasta Sichem: jest też inne miejsce tem imieniem nazwane, o którém jest mowa II. Król. 5, 9. i indziéj.— *Uczynili królem Abimelecha.* Nie prawnie Abimelech królował, lecz chytrém podejściem panowanie zagarnął. Zwykł jednak liczyć się pomiędzy sędziów ludu, gdyż rzeczywiście rzecząpospolitą rządził, chociaż z prawa ten zarząd do niego nie należał.

7. *Na wierzchu góry Garizim.* Nie daleko miasta Sichem była ta góra, jako i inna jéj przeciwległa góra Hebal; obie były sławne z obrządku błogosławieństw i przekleństw. (Deut. 27. i Jozue 8).— *Tak was Bóg niech słucha.* To jest, jeżeli chcecie ażeby P. Bóg, gdy jesteście przywaleni jaką klęską albo nieszczęściem, wasze prośby przyjął, i mnie nieszczęśliwego łaskawem uchem słuchajcie.

8. *Poszły drzewa, aby pomazały nad sobą króla.* Jest to bajka, czyli opowiadanie zmyślone: tak u Ezechiela 17, 24. drzewom przypisuje się wiedza.

9. *Która odpowiadała.* Drzewo oliwne, figowe i winna macica, wymawiają się od panowania, i twierdzą, że własnego dobra pozbawić się nie mogą, które jednak dobro, chociażby prywatnemi pozostały, dla innych jest użytecznem, i owszem użyteczniejszém, niż wtedy, kiedyby do godności królewskiéj były wyniesione.— *Któréj używają i bogowie i ludzie.* W hebr. *czczeni są bogowie i ludzie.* Oliwą czczony jest Bóg, gdyż używa się do ofiar, (Exod. 29, 23. Lev. 2, 6, 7), i indziéj do świeczników też świętych, (Exod. 25, 6. 27, 35. Num. 4) do poświęcenia ołtarzy, kapłanów i biskupów; ludzie zaś czczeni są oliwą, ponieważ używa się do namaszczenia królów; i przeto powiedziano; *Poszły drzewa, aby pomazały nad sobą króla.* Inne pożytki oliwy są codziennemi, ani potrzeba tutaj ich wyliczać.

11. *I owoce przedwdzięczne.* W hebr. *intratę najlepszą.* Co znaczy i żyżność figowego drzewa i zysk, który się ciągnie z miejsc, gdzie one rosną.

13. *Uwesela Boga i ludzie.* Bóg winem się uwesela, gdyż w ofiarach i libaminach było używane; ludzie niém się rozweselają, bo na ucztach i zwyczajnych stołach do picia go używają.

14. *I rzekły wszystkie drzewa do rhamnu.* Ś. Hieronim na Aggeusza r. 2.: *Rhamn*, powiada, *jest krzewem ciernistym i drzewkiem cierniem i haczkami przeplatanem, aby tym sposobem zatrzymało to wszystko, cokolwiek doń się dotknie, i ażeby zatrzymane poraniło i krwią zranionych się rozkoszowało.— Póydź, a króluy nad nami.* Gdy najlepsze z owocowych drzew zwierzchnictwa nie przyjęły, udano się do nieowocowego i najszkodliwszego drzewa, t. j. do rhamnu.

15. *Odpoczywajcie pod cieniem moim.* Chociaż cień rhamnu zdaje się obiecywać pokój, obronę i bezpieczeństwo, jednakże skrywającym się pod nim zaledwie mo-

16. Nunc igitur, si recte, et absque peccato constituistis super vos regem Abimelech, et bene egistis cum Jerobaal, et cum domo ejus, et reddidistis vicem beneficiis ejus, qui pugnavit pro vobis,

17. et animam suam dedit periculis, ut erueret vos de manu Madian,

18. qui nunc surrexistis contra domum patris mei, et interfecistis filios ejus septuaginta viros super unum lapidem, et constituistis regem Abimelech, filium ancillae ejus, super habitatores Sichem, eo quod frater vester sit.

19. Si ergo recte et absque vitio egistis cum Jerobaal et domo ejus, hodie laetamini in Abimelech, et ille laetetur in vobis.

20. Sin autem perverse: egrediatur ignis ex eo, et consumat habitatores Sichem, et oppidum Mello: egrediaturque ignis de viris Sichem, et de oppido Mello, et devoret Abimelech.

21. Quae cum dixisset, fugit, et abiit in Bera; habitavitque ibi ob metum Abimelech fratris sui.

22. Regnavit itaque Abimelech super Israel tribus annis.

23. Misitque Dominus spiritum pessimum inter Abimelech et habitatores Sichem; qui coeperunt eum detestari,

24. et scelus interfectionis septuaginta filiorum Jerobaal, et effusionem sanguinis eorum conferre in Abimelech fratrem suum, et in ceteros Sichemorum principes, qui eum adjuverant.

25. Posueruntque insidias adversus eum in summitate montium; et, dum illius praestolabantur adventum, exercebant latrocinia, agentes praedas de praetereuntibus; nuntiatumque est Abimelech.

26. Venit autem Gaal, filius Obed, cum fratribus suis, et transivit in Sichimam. Ad cujus adventum erecti habitatores Sichem,

27. egressi sunt in agros, vastantes vineas, uvas-

16. Teraz tedy, ieśliśćie prawie y krom grzechu postanowili Abimelecha Krolem nad wami, y ieśliśćie się dobrze obeszli z Jerobaalem y z domem iego, y oddaliśćie mu dobrodźieystwa iego,

17. który walczył za was, y duszę swoię dał w niebespieczeństwo, aby was wyrwał z ręki Madian:

18. którzyśćie teraz powstali na dom oyca mego, y pozabiialiśćie syny iego, śiedmdźieśiąt mężów na iednym kamieniu: a uczyniliśćie Krolem Abimelecha syna służebnice iego nad obywatelmi Sichem, przeto że bratem waszym iest.

19. Jeśli tedy dobrze a krom grzechu obeszliśćie się z Jerobaalem y z domem iego, weselćie się dźiś z Abimelecha, y on się z was niechay weseli.

20. Ale ieśli przewrotnie, niech ogień wynidźie z niego, a niech zniszczy obywatele Sichem, y miasteczko Mello: y niech wynidźie ogień z mężów Sichem, y z miasteczka Mello, a niech pożrze Abimelecha.

21. Co gdy wyrzekł,ućiekł, y poszedł do Bera: y mieszkał tam dla boiaźni Abimelecha brata swego.

22. Krolował tedy Abimelech nad Izraelem trzy lata.

23. Y posłał Pan ducha złego między Abimelecha a między obywatele Sichem, którzy ięli się nim brzydźić,

24. y niecnotą mordu śiedmidźieśiąt synów Jerobaal, y wylanie krwie ich ięli wkładać na Abimelecha brata ich, y na inne książęta Sichimów, którzy mu byli pomogli.

25. Y zasadźili się nań na wierzchu gór: a gdy czekali przyjazdu iego, rozboiem się bawili, biorąc łup z miiaiących, y powiedźiano Abimelechowi.

26. Y przyszedł Gaal syn Obed z braćią swą, y przyszedł do Sichem. Na którego przyszćie wziąwszy serce obywatele Sichem,

27. wyszli na pola pustosząc winnice, y depcąc

żna podnieść głowę, ramię, albo poruszyć ciało, iżby zaraz cierniem i szorstkością głogów nie zostały pokłóte, co jest godłem tyranów. — *Wynidzie ogień.* Co też jest cechą tyranów, jeśli bowiem rychło i ochotnie zalecenia ich nie są spełniane, wnet zapalają się gniewem nie tylko na osoby pospolite, lecz i na ludzi zajmujących stanowiska i godności wyższe, którzy rozumieją się tu przez Cedry Libanu.

16. *Teraz tedy, jeśli prawie.* Jest tu postać krasomowska, zwana Apodozą. Przez trzy drzewa, które od panowania wymówiły się, rozumieją się wszyscy mężowie dobrzy, którzy, jeśliby do panowania nad Izraelitami powołani byli, téj godności by nie przyjęli, wiedzieli bowiem, że to jest przeciwko woli Pana Boga. Rhamn oznacza ludzi dumnych, bezbożnych i pozbawionych bojaźni Bożéj, a mianowicie Abimelecha tyrana. Znaczenie więc jest takie: Jeśli obierając króla, zabijając braci moich, i ojcu mojemu zmarłemu takie nieszczęście wyrządzając, dobrze uczyniliście, niechaj wam dobrze będzie i królowi waszemu; cieszcie się wy z nim, i nawzajem on z wami. Lecz jeśliście źle postąpili, jako zapewne źle i najgorzéj uczyniliście, sam król niechaj zatraci was a wy go; wzajemnym gniewem i nienawiścią poniszczcie siebie, wzajemnym ogniem w proch siebie obróćcie.

21. *Do Bera.* Wieś czyli miasteczko Bera, jak mówi S. Hieronim, było odległém od miasta Eleutheropola, na ośm mil na północ. O tém miejscu niéma wzmianki w Pismie Ś.; Bonfreriusz kładzie je w pokoleniu Judy.

23. *Ducha złego.* S. Augustyn i inni rozumieją szatana. Ten potém był sprawcą i poduszczycielem wszelkich niezgód i nieszczęść. Tak w Ps. 77, 49. powiedziano: *Puścił Pan na nie gniew zapalczywości swojéj... przepuszczenia przez Anioły złe.* Co się zaś mówi, że Pan Bóg *posłał* tego ducha, trzeba rozumieć ze S. Aug., iż duchowi złemu, który chciał iść do nich, Pan Bóg *dozwolił* tam się udać i pokoju pozbawić i t. d. — *Obywatele Sichem.* Rozumie pospólstwo, które zbrodnię przez Abimelecha popełnioną przypisywało jemuż samemu i pierwszym obywatelom miasta Sichem, a następnie ich nienawidziało i nimi się brzydziło.

25. *I zasadzili się.* Sichemczycy, którzy złączyli się byli z Gaalem, ażeby Abimelecha zrzucili. — *Gdy czekali przyjazdu jego.* To jest Abimelecha. — *Biorąc łup z mijających.* Dopuszczając się rozboju, mianowicie względem tych, którzy trzymali się strony Abimelecha.

26. *Gaal syn Obeda.* Mąż znakomity rodem, bogactwy i siłą możny, popularny i uprzejmy; z jakiego pokolenia, albo miasta był, nie mówi Pismo Święte.

27. *Pustosząc winnice.* W texcie hebr. i u LXX.

que calcantes; et factis cantantium choris, ingressi sunt fanum dei sui, et inter epulas et pocula maledicebant Abimelech,

28. clamante Gaal, filio Obed: Quis est Abimelech, et quae est Sichem, ut serviamus ei? numquid non est filius Jerobaal, et constituit principem Zebul servum suum super viros Emor patris Sichem? Cur ergo serviemus ei?

29. utinam daret aliquis populum istum sub manu mea, ut auferrem de medio Abimelech. Dictumque est Abimelech: Congrega exercitus multitudinem et veni.

30. Zebul enim, princeps civitatis, auditis sermonibus Gaal filii Obed, iratus est valde,

31. et misit clam ad Abimelech nuntios, dicens: Ecce, Gaal filius Obed venit in Sichimam cum fratribus suis, et oppugnat adversum te civitatem.

32. Surge itaque nocte cum populo, qui tecum est, et latita in agro,

33. et primo mane oriente sole, irrue super civitatem: illo autem egrediente adversum te cum populo suo, fac ei quod potueris.

34. Surrexit itaque Abimelech cum omni exercitu suo nocte, et tetendit insidias juxta Sichimam in quatuor locis.

35. Egressusque est Gaal, filius Obed, et stetit in introitu portae civitatis. Surrexit autem Abimelech, et omnis exercitus cum eo de insidiarum loco.

36. Cumque vidisset populum Gaal, dixit ad Zebul: Ecce, de montibus multitudo descendit. Cui ille respondit: Umbras montium vides quasi capita hominum, et hoc errore deciperis.

37. Rursumque Gaal ait: Ecce, populus de umbilico terrae descendit, et unus cuneus venit per viam, quae respicit quercum.

38. Cui dixit Zebul: Ubi est nunc os tuum, quo loquebaris? Quis est Abimelech, ut serviamus ei? Nonne hic populus est, quem despiciebas? Egredere, et pugna contra eum.

wina, y uczyniwszy śpiewaiących tańce weszli do Zboru boga swego, a przy bieśiedźie y kuflach złorzeczyli Abimelechowi,

28. a Gaal syn Obed wołał: Cóż iest Abimelech, y co iest Sichem, żebyśmy mu służyli? Izaż nie iest syn Jerobaalów, y postanowił Hetmanem Zebula sługę swego nad mężami Emor oyca Sichem? Czemuż mu tedy służyć będźiem?

29. oby kto dał ten lud pod rękę moię, żebych sprzątnął Abimelecha. Y rzeczono Abimelechowi: Zbierz mnostwo woyska, a przyiedź.

30. Bo Zebul przełożony nad miastem usłyszawszy słowa Gaal syna Obed, rozgniewał się barzo,

31. y posłał potaiemnie do Abimelecha posły, mówiąc: Oto Gaal syn Obed przyszedł do Sichem z braćią swą, y bije na miasto przećiw tobie.

32. A tak rusz się nocą z ludem, który z tobą iest, a zatay się w polu:

33. a rano gdy wschodźi słońce przypadni na miasto: a gdy on wyiedźie na ćię z ludem swoim, uczyń mu co będźiesz mógł.

34. Wstał tedy Abimelech ze wszytkim woyskiem swym w nocy, y zasadzkę uczynił podle Sichem na cztérech mieyscach.

35. Y wyszedł Gaal syn Obed, y stanął w weśćiu bramy mieyskiey. Y wstał Abimelech y wszytko woysko z nim z mieysca zasady.

36. A gdy uyźrzał lud Gaal, rzekł do Zebula: Ono lud z gór zstępuie. Któremu on odpowiedźiał: Cienie gór widźisz iakoby głowy ludzkie a tą omyłką się mylisz.

37. Y rzekł zasię Gaal: Ono lud występuie z pośrzodka źiemie, a ieden huf idźie drogą, która patrzy ku dębu.

38. Rzekł mu Zebul: Gdźież teraz gemba twoia, którąś mówił? Cóż iest Abimelech abyśmy mu służyli? Izali nie to iest lud, któryś lekce ważył? Wynidźże a walcz przećiw iemu.

---

jest, *zbierając wino z winnic.* Przybyciem Gaala uradowani i ośmieleni Sichemczycy, czego przedtém czynić nie śmieli, przystępują teraz do zbierania jagód, wino wytłaczają, i wśród zwyczajnéj winiarzy swawoli, Abimelecha szkalują i szarpią słowy.— *Weszli do Zboru Boga swego.* Ażeby go uczcili i za zrzucenie jarzma Abimelecha dzięki mu czynili, oraz ofiarę złożyli.

28. *A Gaal wołał.* Jawnie i publicznie z tego się przechwalał. Cóż jest Abimelech? Jak podły, jak nikczemny!— *I co jest Sichem, żebyśmy mu służyli.* Przeciwnie, jakież to i jak wielkie jest miasto Sichem!— *Izaż nie jest syn Jeroboalów?* Z powodu osoby ojca podaje Abimelecha w nienawiść. Gedeona też w sposób nienawistny nazywa Jeroboalem, ażeby zdziałane przezeń zburzenie ołtarza Baala, któremu Sichemczycy byli oddani, na pamięć przywołał.— *Postanowił hetmanem Zebula sługę swego.* Ustanowił przełożonym Zebula, klienta swego.— *Nad mężami Emor.* Czyni się wzmianka o Emorze, ojcu Sichema, ażeby starodawną znakomitość i swobodę tego miasta na pamięć przywołać. (Gen. 34.)

29. *I rzeczono Abimelechowi.* Od kogoś został zawiadomiony, a może od Zebula, czyli od tego, którego Zebul był posłał, ażeby czynił to, co następuje.

31. *Bije,* utwierdza, uzbraja.

32. *Zataj się w polu.* Jakby na zasadzkach, i wyglądając sposobności do napaści.

33. *A gdy on wyjedzie.* Przypuszcza, że on nie ośmieli się inaczéj postąpić, jako ten, który z Abimelecha tak się urągał był i naśmiewał.

34. *Na czterech miejscach.* Rozdzieliwszy wojsko na cztéry oddziały pod cztérma wodzami.

35. *I wyszedł.* Postąpił daléj, albo z domu wyszedł.

36. *A gdy ujrzał lud Gaala, rzekł do Zebula.* Udawał Zebul przyjaźń z Gaalem; lecz bez wiedzy jego, jak w wier. 31. powiedziano, ostrzegł był Abimelecha, ażeby ze swoimi przyszedł do Sichem,— *Cienie gór widzisz.* Usiłuje Zebul odwrócić Gaala od podejrzenia, że nadchodzi wojsko, ażeby grożącemu nieszczęściu nie zapobiegł.

37. *I rzekł zasię Gaal.* To jest, gdy znowu wzrok natężył i uważniéj rzecz rozważył.— *Z pośrodka ziemi.* To jest, ze szczytów gór.— *Drogą, która patrzy ku dębu.* Ten zapewne rozumie dąb, o którym wyżéj w. 6.

38. *Gdzież teraz gęba twoja?* Już Zebul składa z siebie maskę i cierpko wyrzucając mu to, co był wyrzekł Gaal, w. 28., pobudza go do walki i potykania się z Abimelechem.

39. Abiit ergo Gaal, spectante Sichimorum populo, et pugnavit contra Abimelech,

40. qui persecutus est eum fugientem, et in urbem compulit; ceciderunt que ex parte ejus plurimi, usque ad portam civitatis;

41. et Abimelech sedit in Ruma; Zebul autem Gaal et socios ejus expulit de urbe, nec in ea passus est commorari.

42. Sequenti ergo die egressus est populus in campum. Quod cum nuntiatum esset Abimelech,

43. tulit exercitum suum, et divisit in tres turmas, tendens insidias in agris. Videnque, quod egrederetur populus de civitate, surrexit, et irruit in eos

44. cum cuneo suo, oppugnans, et obsidens civitatem; duae autem turmae palantes per campum adversarios persequebantur.

45. Porro Abimelech omni die illo oppugnabat urbem, quam cepit, interfectis habitatoribus ejus ipsaque destructa, ita, ut sal in ea dispergeret.

46. Quod cum audissent, qui habitabant in turre Sichimorum, ingressi sunt fanum dei sui Berith, ubi foedus cum eo pepigerant, et ex eo locus nomen acceperat, qui erat munitus valde.

47. Abimelech quoque audiens viros turris Sichimorum pariter conglobatos,

48. ascendit in montem Selmon cum omni populo suo; et arrepta securi praecidit arboris ramum, impositumque ferens humero, dixit ad socios: Quod me videtis facere, cito facite.

49. Igitur certatim ramos de arboribus praecidentes, sequebantur ducem. Qui circumdantes praesidium, succenderunt; atque ita factum est, ut fumo et igne mille homines necarentur, viri pariter et mulieres habitatorum turris Sichem.

50. Abimelech autem inde proficiscens venit ad oppidum Thebes, quod circumdans obsidebat exercitu.

51. Erat autem turris excelsa in media civitate, ad quam confugerant simul viri ac mulieres, et omnes principes civitatis, clausa firmissime janua, et super turris tectum stantes per propugnacula.

52. Accendensque Abimelech juxta turrim, pugnabat fortiter; et appropinquans ostio, ignem supponere nitebatur;

39. Tedy wyszedł Gaal, na co patrzył lud Sichem, y potkał się z Abimelechem:

40. który go gonił uciekaiącego, y wpędził do miasta, y poległo z strony iego barzo wiele, aż do bramy mieyskiey;

41. a Abimelech mieszkał w Rumie: a Zebul, Gaala y towarzysze iego wygnał z miasta, ani dopuścił w nim mieszkać.

42. Nazaiutrz tedy wyszedł lud w pole. Co gdy powiedźiano Abimelechowi,

43. wywiódł woysko swoie, y rozdźielił na trzy hufy, uczyniwszy zasadzki w polu. A widząc iż lud wychodźił z miasta, powstał y rzucił się na nie,

44. z hufem swoim, dobywaiąc y leżąc około miasta: a dwa hufy błąkaiące się po polu nieprzyiaćiele gonili.

45. Ale Abimelech przez cały on dźień dobywał miasta: które wźiął, pozabiiawszy obywatele iego, y samo rozwaliwszy, tak iż sól na nim posiał.

46. Co gdy usłyszeli, którzy mieszkali na wieży Sichimów, weszli do Zboru boga swego Beryth, gdźie byli z nim przymierze uczynili, y ztąd mieysce imię było wźięło które było barzo obronne.

47. Abimelech też usłyszawszy że mężowie wieże Sichimów współ się skupili,

48. wstąpił na górę Selmon, ze wszytkim ludem swoim, a pochwyćiwszy siekierę ućiął gałąś z drzewa, y włożoną niosąc na ramieniu, rzekł do towarzyszów: Co widźićie że ia czynię, wnet uczyńćie.

49. A tak ubiegaiąc się narąbawszy gałęźi z drzew, szli za wodzem. Którzy obłożywszy wieżę zapalili: y tak się stało, że dymem y ogniem tyśiąc człowieka zginęło, mężów pospołu y niewiast, obywatelów wieże Sichim.

50. A Abimelech ruszywszy się ztamtąd, przyciągnął do miasteczka Thebes, które obtoczywszy obległ woyskiem.

51. A w pośrzód miasta była wieża wysoka, do którey byli ućiekli pospołu mężowie y niewiasty, y wszyscy przednieyszy miasta, zawarszy drzwi barzo mocno, a stoiąc na dachu wieże po mieyscach obronnych.

52. Y przyszedszy Abimelech pod wieżę mężnie walczył: a przystąpiwszy ku drzwiam, chćiał ogień założyć:

---

40. *Wpędził do miasta.* Dwa były w Sichem stronnictwa, jedno stało za Zebulem, drugie za Gaalem; chociaż więc Gaal był zwyciężony i rozproszony, jednak go Zebul z miasta wydalić nie mógł; lecz zaraz potém zdołał tego dokazać, jak widać z w. 41.

41. *W Rumie.* Które miasto, jak powiada Ś. Hieronim (o miejscach hebrajskich) znajduje sie na granicach Diospola, i od wielu zowie się Arimatheją.

42. *Wyszedł lud w pole.* Dla wznowienia wojny.

43. *I lud wychodził z miasta.* Nie dla zajmowania się rolniczemi robotami, lecz ażeby walczył.

45. *Tak, iż sól na niém posiał.* Na znak wiecznego obrzydzenia; sól bowiem, z któréj żaden owoc się nie rodzi, oznacza jałowość.

46. *Co gdy usłyszeli, którzy mieszkali na wieży Sichimów.* Niektórzy powiadają, że ta wieża była postawiona wewnątrz miasta. Serariusz mniema, że była na miejscu poblizkiém, lecz nie w mieście, inaczéj bowiem nie mówiłoby się: *co gdy usłyszeli*, lecz raczéj *co gdy ujrzeli*. Sądzi tenże Serariusz, że ta wieża była w Mello; o czém wyżéj w. 6.— *Weszli do Zboru boga swego Berith.* Ażeby za pośrednictwem miejsca obronnego i religii byli bezpieczniejszymi.

48. *Na górę Selmon.* Ta góra leży w témże pokoleniu Ephraim, nie daleko wieży Sichem ku wschodowi, i Jordanowi. Gęste tam były drzewa i śnieg, który zaledwie kiedy topniał. (Ps. 67, 16). *Będą wybieleni jako śnieg na górze Selmon.*

50. *Przyciągnął do miasteczka Thebes.* To miasto znajduje się w pokoleniu Manassessa, jak powiada Adrichomiusz n. 59.

53. et ecce, una mulier fragmen molae desuper jaciens, illisit capiti Abimelech, et confregit cerebrum ejus. *(2. Reg. 11, 21.)*

54. Qui vocavit cito armigerum suum, et ait ad eum: Evagina gladium tuum, et percute me, ne forte dicatur, quod a femina interfectus sim. Qui jussa perficiens, interfecit eum. *(1. Reg. 31, 4. 1. Par. 10, 4.)*

55. Illoque mortuo omnes, qui cum eo erant de Israel, reversi sunt in sedes suas;

56. et reddidit Deus malum, quod fecerat Abimelech contra patrem suum interfectis septuaginta fratribus suis.

57. Sichimitis quoque, quod operati erant, retributum est, et venit super eos maledictio Joatham, filii Jerobaal.

53. alić oto iedna niewiasta, ułomek kamienia żarnowego z wierzchu zrzućiwszy, uderzyła w głowę Abimelechowę, y rozbiła mózg iego.

54. Który wnet zawołał giermka swego, y rzékł do niego: Dobądź miecza swego, a zabiy mię: aby snać niemówiono, żem od niewiasty zabit. Który czyniąc dosyć roskazaniu, zabił go.

55. A gdy on umarł, wszyscy którzy z nim byli z Izraela, wrócili się do domów swoich;

56. y oddał Bóg Abimelechowi złe, które był uczynił przeciw oycu swemu, zabiwszy śiedmdźieśiąt braćiey swoich.

57. Sichimitóm też co byli uczynili oddało się, y przyszło na nie przeklęctwo Joathana syna Jerobaalowego.

CAPUT X.

ROZDZIAŁ 10.

O Sędziach Izraelskich Tholim i Jairze, o bałwochwalstwie ludu Izraelskiego, i ukaraniu go przez Filistynów.

1. Post Abimelech surrexit dux in Israel Thola, filius Phua patrui Abimelech, vir de Issachar, qui habitavit in Samir montis Ephraim;

2. et judicavit Israelem viginti et tribus annis, mortuusque est, ac sepultus in Samir.

3. Huic successit Jair Galaadites, qui judicavit Israelem per viginti et duos annos,

4. habens triginta filios sedentes super triginta pullos asinarum, et principes triginta civitatum, quae ex nomine ejus sunt appellatae Havoth Jair, id est, oppida Jair, usque in praesentem diem in terra Galaad.

5. Mortuusque est Jair, ac sepultus in loco, cui est vocabulum Camon.

6. Filii autem Israel peccatis veteribus jungentes nova, fecerunt malum in conspectu Domini, et servierunt idolis, Baalim et Astaroth, et diis Syriae ac Sidonis et Moab et filiorum Ammon et Philisthiim; dimiseruntque Dominum, et non coluerunt eum.

1. Po Abimelechu powstał wódz w Izraelu Thola syn Phua stryia Abimelechowego mąż z Issachar, który mieszkał w Samir góry Ephraim:

2. y sądźił Izraela trzy y dwadźieścia lat, y umarł y pogrzebion w Samir.

3. Po tym nastąpił Jair Galaadczyk, który sądźił Izraela dwadźieścia y dwie lećie,

4. maiąc trzydźieści synów śiedzących na trzydźieści źrzebcach oślic, y przełożonych nad trzydźieścią miast, które od imienia iego są nazwane Hawoth Jair, to iest miasteczka Jairowe aż do dnia dźiśieyszego, w źiemi Galaad.

5. Y umarł Jair, y pogrzebion iest na mieyscu które zową Kamon.

6. A synowie Izraelowi do starych grzechów przyczyniaiąc nowe, czynili złe przed oczyma Pańskimi, y służyli bałwanom, Baalim y Astaroth, y bogom Siriyskim y Sidońskim y Moabskim, y synów Amon y Philistyńskim: a opuścili Pana, y nie służyli mu.

---

53. *Ułomek kamienia żarnowego.* Podobny prawie koniec spotkał Pyrrusa, którego głowę starła dachówka zrzucona przez niewiastę, jak o tém świadczy w jego życiu Plutarch. Ztąd Joab, biegły wojak, daje przestogę królom, ażeby nie znajdywali się blizko w czasie szturmu i oblężenia. (II. Król. 11, 21).

54. *Aby snadź nie mówiono, żem od niewiasty zabit.* Owszem mówią, i zawsze opowiadać będą: *Kto zabił Abimelecha syna Jeroboal?* (II. Król. 11, 21), *a za nie niewiasta zrzuciła nań sztukę młyńskiego kamienia z muru i zabiła go w Thebes?*

R. 10.— 1. *Powstał wódz w Izraelu.* Przez uroczyste wybranie ludu. W teks. hebraj., chaldejskim i greckim jest; *Powstał, ażeby wybawił Izraela.* Wybawił bowiem odwodząc go od bałwochalstwa, i wyzwalając z nieszczęść, w które, w skutek tyrańskiwa Abimelecha, był wpadł.— *Syn Phua stryja Abimelechowego, mąż z Issachar.* Gedeon był z pokolenia Manasse; jakim więc sposobem Phua, brat Gedeona, mógł być z pokolenia Issachar? *Mogli*, powiada Ś. August. Quaest 47, *Gedeon i Phua mieć jednę matkę, z któréj nie przez jednego ojca spłodzeni byli, jako synowie jednéj matki, nie zaś jednego ojca.— W Samir góry Ephraim.* W mieście na granicy Ephraim, chociaż do pokolenia Issachar należało. Dodano: *góry Ephraim*, ażeby odróżnić od innego miasta Samir, które jest w pokoleniu Judy, Jos. 15, 48.

3. *Jair.* To imię znaczy *oświecający:* tak też nazywał się ów Jairus, Marc. 5, 22, i Luc. 8, 41. Nie jest ten sam Jair, o którym jest wzmianka Num. 32, 41, lecz inny, Sekuba syn, o którym I Paral. 2, 22.— *Galaadczyk.* Ponieważ pochodził z téj części pokolenia Manassesa, która była za Jordanem. Cała zaś owa kraina niekiedy zowie się ziemią Galaad.

4. *Siedzących na trzydzieścię źrebcach oślic.* Starożytni Hebrajczycy na osłach jezdzili i w nich mieli upodobanie, albo dla tego, że ich chód jest najdelikatniejszy, albo, dla tego (jak mówi Ś. Heron.), że konie im były wzbronione, co jednak nie jest zupełnie prawdziwém, jak powiedziałem (w Hieropoliticis l. 3 c. 13 § 2). — *Przełożonych.* Rządców.— *Od imienia jego.* Jair, syn Manassesa, zająwszy wioski Galaadskie, nazwał je wsiami Jair, jako mamy Num. 32, 41. Drugi ten Jair, też wsie podobno murami otoczył, powiększył je i do rzędu miast podniósł, tak, iż bardziéj im to nazwisko przystało nie tylko ze względu na pierwszego owego Jaira, lecz i na tego drugiego.

6. *Baalim.* Bogom — *Astaroth.* Boginiom.— *Sydońskim.* To jest, Astarhte-bogini, patrz III Król. 11, 5 i

7. Contra quos Dominus iratus tradidit eos in manus Philisthiim et filiorum Ammon.

8. Afflictique sunt, et vehementer oppressi per annos decem et octo, omnes qui habitabant trans Jordanem in terra Amorrhaei, qui est in Galaad;

9. in tantum, ut filii Ammon, Jordane transmisso, vastarent Judam et Benjamin et Ephraim; afflictusque est Israel nimis.

10. Et clamantes ad Dominum, dixerunt: Peccavimus tibi, quia dereliquimus Dominum Deum nostrum, et servivimus Baalim.

11. Quibus locutus est Dominus: Numquid non Aegyptii et Amorrhaei, filiique Ammon et Philisthiim,

12. Sidonii quoque et Amalec et Chanaan oppresserunt vos, et clamastis ad me, et erui vos de manu eorum?

13. Et tamen reliquistis me et coluistis deos alienos: idcirco non addam, ut ultra vos liberem:

14. ite, et invocate deos, quos elegistis: ipsi vos liberent in tempore angustiae.

15. Dixeruntque filii Israel ad Dominum: Peccavimus, redde tu nobis, quidquid tibi placet, tantum nunc libera nos.

16. Quae dicentes, omnia de finibus suis alienorum deorum idola projecerunt, et servierunt Domino Deo; qui doluit super miseriis eorum.

17. Itaque filii Ammon, conclamantes in Galaad, fixere tentoria; contra quos congregati filii Israel in Maspha castrametati sunt.

18. Dixeruntque principes Galaad singuli ad proximos suos: Qui primus ex nobis contra filios Ammon coeperit dimicare, erit dux populi Galaad.

7. Na które się Pan rozgniewawszy, dał ie w ręce Philistynów, y synów Ammon.

8. Y byli utrapieni y barzo ućiśnieni przez lat ośmnaśćie, wszyscy którzy mieszkali za Jordanem w ziemi Amorreyczyka, który iest w Galaad;

9. tak dalece, że synowie Ammonowi przeprawiwszy się przez Jordan, pustoszyli Juda y Beniamin y Ephraim: y był Izrael zbytnie utrapiony.

10. Y wołaiąc do Pana, rzekli: Zgrzeszyliśmy tobie, żeśmy opuścili Pana Boga naszego, a służyliśmy Baalim.

11. Którym rzekł Pan: Aza nie Egyptianie y Amorreyczyk, y synowie Ammon y Philistinowie,

12. Sidończycy też y Amalekitowie y Chananeyczycy trapili was, y wołaliśćie do mnie y wyrwałem was z ręki ich?

13. A wżdyśćie mię opuścili y służyliśćie bogóm cudzym: przeto nie przydam żebych was więcéy wybawił:

14. idźćie a wzywayćie bogów któreśćie obrali sobie: oni was niech wybawią czasu ućisku.

15. Y rzekli synowie Izraelowi do Pana: Zgrzeszyliśmy: odday ty nam coć się kolwiek podoba: tylko nas teraz wybaw.

16. A to mówiąc: wszytkie bałwany cudzych bogów z granic swoich wyrzućili, y służyli Panu Bogu: który się użalił nędze ich.

17. Synowie tedy Ammon zwoławszy się w Galaad rozbili namioty: przećiw którym zebrawszy się synowie Izraelowi, położyli się obozem w Maspha.

18. Y rzekły Książęta Galaad każdy do bliźniego swego: Kto się z nas napierwéy pocznie potykać z syny Ammonowymi, będźie wodzem ludu Galaad.

CAPUT XI.

ROZDZIAŁ II.

O Jephte, Sędzi Izraelskim, o zwycięstwie odniesionem przezeń nad Ammonitami, i córce jeyo.

1. Fuit illo tempore Jephte, Galaadites, vir fortissimus atque pugnator, filius mulieris meretricis qui natus est de Galaad.

1. Był na on czas Jephte Galaadczyk, mąż barzo mocny a waleczny, syn nierządnéy niewiasty, który się urodził z Galaad.

35. — *Moabskim.* Chamos, patrz III Król. 11, 7 i 33; Num. 21, 29 i Jerem. 48, 7, 13 i 46.— *I synów Ammon.* To jest Molochowi III Król. 11, 5 i 33; Jerem 49; Amos 1, 13; Chamos też, patrz r. następny téj księgi w. 24. — *Philistyńskim.* Dagonowi. Patrz niżéj r. 16, w. 23; I Król. 5, 2 i następne.

8. *I byli utrapieni i bardzo uciśnieni.* W tekście hebr. *ci zniweczyli i pogruchotali Izraelitów.*

13. *Nie przydam.* Rozumiéj, jeżeli niepoprawicie się.

14. *Idźcie a wzywajcie bogów, któreście obrali.* Nie jest przykazanie, lecz ironija, czyli rodzaj bardzo przymawiającego szyderstwa. Zdaje się, że to odpowiedział P. Bóg przez anioła, jak w r. 2 w. 1, albo raczéj przez pewnego proroka, jak w r. 6 w. 8.

15. *Oddaj ty nam.* Nie oddaj, prosimy, za pośrednictwem tych cudzoziemców, zwłaszcza, iż jak potém wyrzekł Dawid II Król. 24, 14, *lepiéj jest, ażebym wpadł w ręce Pańskie...., niż w ręce ludzi.— Tylko nas teraz wybaw.* Jest pewne przyrzeczenie stałości w czci Boskiéj i uległości, jak gdyby rzekli: Będziemy trwali napotém w oddawaniu Ci czci należnéj: jeśli zaś inaczéj postąpiemy, nie uchylamy się od tego, ażebyś nas jak najsroższéj karał.

16. *Użalił się nędze ich.* Mówi Pismo ś. o Bogu sposobem ludzkim. Tak mówi się w Gen. r. 6 w. 6. *Żal mu było, że uczynił człowieka na ziemi, i ruszony serdeczną boleścią wewnątrz*, etc.

17. *W Maspha.* Maspha znaczy strażnicę, i przeto w wielu miejscach znajdują się Masphy. Ta nasza leży w Gaalad, jako Abulensowi i Ariaszowi się zdaje, który na tablicy jeograficznéj ziemi Chanaan umieszcza ją za Jordanem ku brzegowi wschodniemu miasta Phanuel, o którém jest wzmianka wyżéj w r. 8 w. 8.

18. *Kto się z nas najpierwiéj.* Znaczy: Ten niech będzie naszym wodzem, i sędzią ludu, kto pierwszy ośmieli się przeciwko Ammonitom broń podnieść.

R. 11.— 1. *Jephte.* Jephte znaczy: *otwarcie*, i *drzwi*, jako pokolenia Judzkiego miasteczko Jephta, Jos. 15, 43.—*Galaadczyk.* Z pokolenia Manassesa, jak utrzymują: Pererius i Serariusz; są jednak którzy mniemają, że był z pokolenia Gada. Tak Abulensis i Cajetanus. — *Syn nierządnéj niewiasty.* Był więc Jephte bękartem, nie przed związkiem małżeńskim zrodzony z prostego porubstwa, lecz z cudzołóztwa, jak widać z w. 2, i jak wnosi Serarius, Quaest. 1.

2. Habuit autem Galaad uxorem, de qua suscepit filios, qui postquam creverant, ejecerunt Jephte, dicentes: Heres in domo patris nostri esse non poteris, quia de altera matre natus es.

3. Quos ille fugiens atque devitans, habitavit in terra Tob; congregatique sunt ad eum viri inopes et latrocinantes, et quasi principem sequebantur.

4. In illis diebus pugnabant filii Ammon contra Israel.

5. Quibus acriter instantibus, perrexerunt majores natu de Galaad, ut tollerent in auxilium sui Jephte de terra Tob,

6. dixeruntque ad eum: Veni et esto princeps noster, et pugna contra filios Ammon.

7. Quibus ille respondit: Nonne vos estis, qui odistis me, et ejecistis de domo patris mei, et nunc venistis ad me necessitate compulsi? (*Gen. 26, 27.*)

8. Dixeruntque principes Galaad ad Jephte: Ob hanc igitur causam nunc ad te venimus, ut proficiscaris nobiscum, et pugnes contra filios Ammon, sisque dux omnium, qui habitant in Galaad.

9. Jephte quoque dixit eis: Si vere venistis ad me, ut pugnem pro vobis contra filios Ammon, tradideritque eos Dominus in manus meas, ego ero vester princeps?

10. Qui responderunt ei: Dominus, qui haec audit, ipse mediator ac testis est, quod nostra promissa faciemus.

11. Abiit itaque Jephte cum principibus Galaad, fecitque eum omnis populus principem sui. Locutusque est Jephte omnes sermones suos coram Domino in Maspha.

2. A miał Galaad żonę, z którą miał syny: którzy gdy dorośli, wygnali Jephtę mówiąc: Dziedzicem w domu oyca naszego nie będziesz mógł bydź, boś się z inszey matki narodził.

3. Przed którymi on uciekaiąc y chroniąc się, mieszkał w ziemi Tob: y zgromadźili się do niego mężowie nędznicy, y zbóycy, y chodźili za nim iako za Książęćiem.

4. Na ten czas walczyli synowie Ammon przeciw Izraelowi.

5. Którzy gdy barzo dokuczali, poszli starszy z Galaadu, aby wźięli sobie na pomoc Jephtę z źiemie Tob.

6. Y rzekli do niego: Pódź a bądź Książęćiem naszym, a walcz przeciw synom Ammon.

7. Którym on odpowiedźiał: Aza nie wy iesteśćie którzyśćie mię nie nawidźieli, y wyrzucili z domu oyca mego, a teraz niewolą przymuszeni przyszliśćie do mnie?

8. Y rzekły Książęta Galaad do Jephtego: Przetóżeśmy teraz przyszli do ćiebie, abyś iachał z nami, y walczył przeciw synom Ammon, a był Książęćiem wszytkich którzy mieszkaią w Galaad.

9. Jephte też rzekł im: Jeśliśćie prawdźiwie przyszli do mnie, abych walczył za wami przeciw synom Ammon, a dałby ie Pan w ręce moie: ia będę Książęćiem waszym?

10. Którzy odpowiedźieli mu: Pan który to słyszy, ten iest pośrzednikiem y świadkiem, że naszę obietnicę uczynimy.

11. Jachał tedy Jephte z Książęty Galaad, y uczynił go wszytek lud Książęćiem swoim. Y mówił Jephte wszytkie mowy swe przed Panem w Maspha.

---

2. *Gdy dorośli.* Po śmierci jednak ojca, albowiem nie podobną jest rzeczą, ażeby, za jego życia, ośmielili się dopuścić się czynu, który następuje. — *Wygnali Jephte.* Nie siłą i powagą prywatną, lecz publiczną; tego bowiem sam Jephte dowodzi, gdy w wier. 7, przysłanym do siebie od ogólnego ludu zgromadzenia posłom, rzekł: *A za nie wy jesteście, którzyście mię nienawidzieli i wyrzucili z domu ojca mego?— Boś się z inszéj matki narodził.* Boś bękartem jest.

3. *Mieszkał w ziemi Tob.* Która podług Abulensa i Józefa l. 5 c. 9 jest częścią Galaad.— *Zbójcy.* Którzy zwykli byli przedtém zajmować się rozbojem, chociaż pod wodzem Jephte tém się nie trudnili, albo przynajmniéj w krainie Izraelitów rozboju się niedopuszczali, lecz tylko względem sąsiednich ludów niewiernych, którzy Żydom nieprzyjaznymi byli. Dodać należy, że u starożytnych Łacinników pod imieniem zbójców rozumieją się żołnierze, tak, iż to samo jest zajmować się rozbojem, co pełnić służbę wojskową.

5. *Którzy.* Ammonici.— *Dokuczali.* Przeciwko Izraelitom walczyli.

6. *Bądź książęciem naszym.* Z początku Jephte nie był ustanowiony książęciem wszystkich Izraelitów, lecz tylko Galaadczyków, jak widać z r. 10, ostat. w., i z tego miejsca, oraz z nast. w. 8. Galaadczykami tutaj zowią się wszyscy Żydzi, którzy mieszkali za Jordanem.

7. *I wyrzuciliście z domu ojca mego.* W czém ucierpiał krzywdę, Pismo ś. nic o tém nie mówi. Być jednak mogło, iż jakiejś rzeczy został pozbawiony, którą go ojciec udarował i którą słusznie mógł u siebie zatrzymać; albo że został wydalonym, będąc w wieku jeszcze młodzieńczym, kiedy nie znał nauki życia; albo że przez potwarz i obmowę był z domu wyprawiony.

8. *Przetożeśmy.* Albo że wodza nie mamy, albo że krzywdę, tobie wyrządzoną, wynagrodzić chcemy. — *Którzy mieszkają w Galaad.* Z początku był książęciem i sędzią pokoleń mieszkających za Jordanem, potém zaś gdy rzeczy dobrze poszły, został książęciem i sędzią całego Izraela.

9. *Ja będę książęciem waszym.* Czy postanowicie mię książęciem waszym, jeśli interes pomyślnie poprowadzę przeciwko Ammonitom. Była to przyzwoita prośba i domaganie się umiarkowane. Prosi bowiem o to tylko, co i sami dać mogli, i co na sejmie swoim, przedtém byli postanowili, a teraz dobrowolnie i chętnie ofiarowali.

10. *Naszę obietnicę uczynimy.* LXX, *podług słowa twego tak uczynimy*, to jest, bezwątpienia cię książęciem uczynimy.

11. *Wszystek lud.* Galaadczyków; ani czekali zwycięztwa, lecz chcieli tém większą przez to okazać dla Jephtego życzliwość i ufność, i tym sposobem uczynić go ochotniejszym do wojny; tak więc zadyspensowano tu od prawa Deut. 23, gdzie jest zabroniono, aby bękart był przypuszczony do praw ludu Izraelskiego.— *Wszystkie mowy swoje.* Zamiary swoje o wojnie przeciwko Ammonitom, wykładając też treść legacyi do siebie przysłanéj, ażeby to, co się uczyniło, zostało potwierdzoném, i co daléj ma być czynione, było postanowioném. — *Przed Panem w Mospha.* Mówi się *przed Panem*, albo dla tego, że P. Bóg był używany za świadka i pośrednika, albo że wśród sejmów i zgromadzeń Izraelskich uważał się obecnym. Deut. 9, 3 i 20, 4.

12. Et misit nuntios ad regem filiorum Ammon, qui ex persona sua dicerent: Quid mihi et tibi est, quia venisti contra me, ut vastares terram meam?

13. Quibus ille respondit: Quia tulit Israel terram meam, quando ascendit de Aegypto a finibus Arnon usque Jaboc atque Jordanem: nunc ergo cum pace redde mihi eam. (*Num. 21, 24.*)

14. Per quos rursum mandavit Jephte, et imperavit eis, ut dicerent regi Ammon:

15. Haec dicit Jephte: Non tulit Israel terram Moab, nec terram filiorum Ammon:

16. sed quando de Aegypto conscenderunt, ambulavit per solitudinem usque ad Mare rubrum, et venit in Cades. * (*Num. 20, 14.*)

17. Misitque nuntios ad regem Edom, dicens: Dimitte me, ut transeam per terram tuam. Qui noluit acquiescere precibus ejus. Misit quoque ad regem Moab, qui et ipse transitum praebere contemsit. Mansit itaque in Cades, *

18. et circuivit ex latere terram Edom et terram Moab, venitque contra orientalem plagam terrae Moab, et castrametatus est trans Arnon, nec voluit intrare terminos Moab: Arnon quippe confinium est terrae Moab. (*Num. 21, 13.*)

19. Misit itaque Israel nuntios ad Sehon regem Amorrhaeorum, qui habitabat in Hesebon, et dixerunt ei: Dimitte, ut transeam per terram tuam usque ad fluvium.

20. Qui et ipse Israel verba despiciens, non dimisit eum transire per terminos suos: sed infinita multitudine congregata egressus est contra eum in Jasa, et fortiter resistebat.

21. Tradiditque eum Dominus in manus Israel cum omni exercitu suo, qui percussit eum, et possedit omnem terram Amorrhaei habitatoris regionis illius,

22. et universos fines ejus de Arnon usque Jaboc, et de solitudine usque ad Jordanem.

23. Dominus ergo Deus Israel subvertit Amorrhaeum, pugnante contra illum populo suo Israel, et tu nunc vis possidere terram ejus?

24. Nonne ea, quae possidet Chamos deus tuus, tibi jure debentur? Quae autem Dominus Deus noster victor obtinuit, in nostram cedent possessionem:

25. nisi forte melior es Balac, filio Sephor, rege Moab, aut docere potes, quod jurgatus sit contra Israel, et pugnaverit contra eum, (*Num. 22, 2.*)

12. Y posłał posły do Króla synów Ammon którzyby imieniem iego mówili: Co mnie y tobie iest, żeś przyciągnął przeciwko mnie abyś pustoszył ziemię moię?

13. Którym on odpowiedźiał: Iż wźiął Izrael ziemię moię, kiedy wyszedł z Egyptu, od granic Arnon aż do Jabok y do Jordanu: teraz tedy wróć mi ią z pokoiem.

14. Przez które znowu wskazał Jephte, y roskazał im, aby mówili Królowi Ammon:

15. To mówi Jephte: Nie wźiął Izrael ziemię Moab, ani ziemię synów Ammon:

16. ale kiedy szli z Egyptu, chodźił przez puszczą aż do morza czerwonego, y przyszedł do Kades.

17. Y posłał posły do Króla Edóm mówiąc: Przepuść mię, abych przeszedł przez ziemię twoię. Który niechćiał zezwolić na prośbę iego. Posłał też do Króla Moab, który mu też przeszćia dozwolić wzgardźił. Y tak mieszkał w Kades,

18. y obszedł z boku ziemię Edóm, y ziemię Moab: y przyszedł na wschodnią stronę ziemie Moab, y położył się obozem za Arnon: ani chćiał wniść za granice Moab: Arnon bowiem iest pogranicze źiemi Moab.

19. Posłał tedy Izrael posły do Sehona Króla Amorreyskiego, który mieszkał w Hesebon, y rzekli mu: Dopuść abych przeszedł przez ziemię twoię aż do rzeki.

20. Który też wzgardźiwszy słowa Izraelowe, niedopuśćił mu przeyść przez granice swoie: ale niezliczony lud zebrawszy, wyiachał przeciw iemu do Jassa, y mocno odpór czynił.

21. Y dał go Pan w ręce Izraelowe ze wszytkim woyskiem iego, który go poraźił, y posiadł wszytkę ziemię Amorreyczyka obywatela oney krainy,

22. y wszytkie granice iego od Arnon aż do Jabok, y od pustynie aż do Jordana.

23. Pan tedy Bóg Izraelski wywrócił Amorreyczyka, gdy walczył nań lud iego Izraelski: a ty teraz chcesz posieść ziemię iego?

24. A za to co posiadł Chamos bóg twóy, tobie prawem nie przynależy? A co Pan Bóg nasz zwyćięzca otrzymał, na naszę też osiadłość się dostanie:

25. chyba byś ty był lepszy niźli Balak syn Sephor Król Moabski: abo pokazać możesz, że się wadźił z Izraelem, y walczył przeciw iemu,

---

12. *Posłał posły.* Którzyby domagali się od króla Ammonitów, ażeby zaniechał wojny, do któréj on żadnéj słusznéj nie miał przyczyny.

13. *Iż wziął Izrael ziemię moję.* Kłamie król Ammonitów powiadając, że Izraelici pewną część królestwa Ammonitów zajęli; albowiem owa ziemia, od granic Arnonu aż do Jaboku, była Amorrhejczyków, kiedy ją Izrael zagarnął; i przedtém, nim była Amorrhejczyków, należała do Moabitów, nie zaś do Ammonitów: i przeto do téj przestrzeni ziemi żadnego nie miał prawa król Ammon. Patrz Deut. 2, 19 i 37.

16. *Kiedy szli z Egiptu.* Całe to opowiadanie znajome jest z r. 21. Num. i Deut. 1 i 3.

23. *Ty teraz chcesz posieść.* Jak gdyby rzekł: Zwycięstwo to dane było od Boga, który chciał, ażeby Amorrhejczyk został wyniszczony i ażebyśmy jego granice posiedli: czemu więc ty chcesz teraz jego ziemię posiadać, którą Bóg, Pan i Stwórca wszech rzeczy, nam oddał.

24. *A za to co posiadał Chamos Bóg twój.* Znaczenie jest takie: Jako wy mniemacie, że słusznie posiadacie to, co wam dał Bóg wasz Chamos; tak my słusznie posiadamy to, co nam dał Bóg nasz.

25. *Chyba byś ty był lepszy niźli Balaak.* Jak Balaak, król Moabitów, nigdy się nie domagał owéj ziemi, jakby doń należącéj, tak daleko mniéj ty, po upływie

26. quando habitavit in Hesebon et viculis ejus, et in Aroer et villis illius, vel in cunctis civitatibus juxta Jordanem, per trecentos annos. Quare tanto tempore nihil super hac repetitione tentastis?

27. Igitur non ego pecco in te, sed tu contra me male agis, indicens mihi bella non justa. Judicet Dominus arbiter hujus diei inter Israel et inter filios Ammon.

28. Noluitque acquiescere rex filiorum Ammon verbis Jephte, quae per nuntios mandaverat.

29. Factus est ergo super Jephte Spiritus Domini, et circuiens Galaad et Manasse, Maspha quoque Galaad, et inde transiens ad filios Ammon,

30. votum vovit Domino, dicens: Si tradideris filios Ammon in manus meas,

31. quicunque primus fuerit egressus de foribus domus meae, mihique occurrerit revertenti cum pace a filiis Ammon, eum holocaustum offeram Domino.

32. Transivitque Jephte ad filios Ammon, ut pugnaret contra eos, quos tradidit Dominus in manus ejus.

33. Percussitque ab Aroer usque dum venias in Mennith, viginti civitates, et usque ad Abel, quae est vineis consita, plaga magna nimis; humiliatique sunt filii Ammon a filiis Israel.

34. Revertente autem Jephte in Maspha domum suam, occurrit ei unigenita filia sua cum tympanis et choris; non enim habebat alios liberos.

35. Qua visa scidit vestimenta sua, et ait: Heu me, filia mea, decepisti me, et ipsa decepta es: aperui enim os meum ad Dominum, et aliud facere non potero.

26. gdy mieszkał w Hesebon y w wioskach iego, y w Aroer, y wsiach iego, abo we wszytkich miastach nad Jordanem przez trzysta lat. Czemużeście przez tak długi czas o to upominanie się nic nie czynili?

27. A tak nie ia grzeszę przećiwko tobie, ale ty przećiwko mnie źle czynisz, nakazuiąc mi woyny niesprawiedliwe. Niechay sądźi Pan Sędźia tego dnia między Izraelem a między syny Ammon.

28. Y niechćiał król synów Ammonowych przestać na słowiech Jephtego: które przez posły wskazał.

29. A tak stał się nad Jephtem Duch Pański, a obchodząc Galaad y Manasse, Maspha też Galaad, a stamtąd ciągnąc do synów Ammon,

30. ślubił ślub Panu, mówiąc: Jeśli dasz syny Ammon w ręce moie;

31. ktokolwiek piérwszy wynidźie ze drzwi domu mego, a zabieży mi wracaiącemu się w pokoiu od synów Ammon, tego ofiaruię całopalenie Panu.

32. Y przeszedł Jephte do synów Ammon, aby walczył przećiw nim: które Pan dał w ręce iego.

33. Y pobił ie od Aroer, aż gdy przydźiesz do Mennith, dwadźieścia miast, y aż do Abel, które iest osadzone winnicami, porażką barzo wielką. Y uniżeni są synowie Ammon od synów Izraelowych.

34. A gdy się wracał Jephte do Maspha domu swego, wybiegła przećiw iemu iedyna córka iego z bębnami y z tańcy: bo nie miał innych dźieći.

35. Którą uyźrzawszy, rozdarł szaty swe, y rzekł: Ach mnie córko moia, oszukałaś mię, y samaś oszukana iest, bom otworzył usta moie do Pana, a inaczéy uczynić nie będę mógł.

---

tak długiego czasu, możesz i powinieneś słusznie jéj się dopominać.

26. *Czemużeście przez tak długi czas o to upominanie nic nie czynili.* Gdyśmy w przeciągu trzystu lat te miejsca spokojnie zajmowali, nie jest rzeczą słuszną, ażebyście, po upływie takiego czasu, mieli niepokoić nas dla naszéj posiadłości. Tak potém ustawa przedawnienia prawem ciwilnem została wprowadzoną, która zasadza się na przyrodzonéj słuszności. Co zaś się mówi: *w przeciągu trzystu lat*, etc. tak to potrzeba rozumieć, ażebyśmy, czy je liczyć będziemy od wyjścia z Egiptu, czy od zwyciężenia Amorrhejczyka, zawżdy rozumieli, że się kładzie liczba okrągła; inaczéj ktoby chciał subtelnie wyliczyć, albo czegokolwiek nie stanie, albo coś będzie przechodziło.

29. *Stał się nad Jephtem Duch Pański.* Patrz co się powiedziało r. 3 w. 20.— *Maspha też Galaad.* Patrz wyżéj r. 10 w. 17.

31. *Ktokolwiek pierwszy wynijdzie ze drzwi domu mego.* Są którzy mniemają, że zamiarem i intencyą ślubującego było poświęcić na służbę Bogu, albo ofiarować na całopalenie to, co pierwszego się spotka, stosownie do natury rzeczy napotkanéj, i przeto zaprzeczają temu, iż córka została ofiarowaną na całopalenie, lecz tylko na wieczne dziewictwo skazana. Inni sądzą, że natchniony i poruszony duchem Bożym uczynił ślub względem ofiarowania na całopalenie tego, co pierwsze zabiegłoby mu drogę, nic nie stanowiąc w szczególności, jako dowodzi tego wnet zaszłe podziwienie i wzdychanie z napotkania córki. Ślub przeto ten Jephtego na stronę łagodniejszą tłómaczyć należy, t. j. że albo niezgrzeszył, albo nie ciężko grzeszył go czyniąc, gdyż Pismo ś. tego nie potępia, i zdaje się, że z natchnienia Ducha Ś. uczynił, a Bóg jest Panem życia i śmierci; zdaje się takoż, że ślub ten był przyczyną zwycięztwa. Tak Serarius i Salianus. A jeślibyśmy mniemali, że Jephte tym sposobem nie może być wymówiony, gdyż Bóg w całopaleniach ludzkich się nie kocha; to zapewne możnaby go wymówić z tego względu, iż niewiadomością i błędnem sumieniem uwiedziony, mniemał, że owym ślubem jest związany. I przeto, albo zgoła nie zgrzeszył, albo przynajmniéj nie ciężko.

33. *Aż gdy przyjdziesz do Mennith.* To miasto znajduje się na granicach Ammonitów, nie daleko Rabby ku południowi.— *Aż do Abel, które jest zasadzone winnicami.* Abel oznacza płaszczyznę: zowie się *zasadzone winnicami*, ażeby odróżnić od innych tegoż imienia miast; albowiem jest miasto Abel Meholak, o którém III Król. 4, 12 i Abel, które zowie się Schitim czyli Nachal Haschitim: patrz Joel. r. ost. w. 10.

34. *Corka jego z bębnami i tańcy.* Zwykły bowiem były dziewice pieśni zwycięzkie śpiewać, jak widać z Ex. 15, 20 i I Król. 18, 6 i z innych miejsc.

35. *Oszukałaś.* Jak gdyby rzekł: Wielką popełniłaś omyłkę wychodząc naprzeciwko mnie, i wielkie przynosisz mi nieszczęście. Przekładu Wulgaty znaczenie jest takie: *oszukałaś:* bo gdym z ciebie obiecywał sobie radość, powod do smutku spotkałem: *oszukanaś jest*, bo, gdyś mniemała, że ty w chorze rówiennic swoich przyniesiesz swojemu ojcu cześć i sławę, w skutek mojego ślubu stałaś się ofiarą śmierci.

36. Cui illa respondit: Pater mi, si aperuisti os tuum ad Dominum, fac mihi quodcunque pollicitus es, concessa tibi ultione atque victoria de hostibus tuis.

37. Dixitque ad patrem: Hoc solum mihi praesta, quod deprecor: Dimitte me, ut duobus mensibus circumeam montes, et plangam virginitatem meam cum sodalibus meis.

38. Cui ille respondit: Vade. Et dimisit eam duobus mensibus. Cumque abiisset cum sociis ac sodalibus suis, flebat virginitatem suam in montibus.

39. Expletisque duobus mensibus, reversa est ad patrem suum, et fecit ei sicut voverat, quae ignorabat virum. Exinde mos increbruit in Israel, et consuetudo servata est,

40. ut post anni circulum conveniant in unum filiae Israel, et plangant filiam Jephte Galaaditae diebus quatuor.

36. Któremu ona odpowiedźiała: Oycze móy, ieśliś otworzył usta twoie do Pana, uczyń mi cośkolwiek obiecał: gdyżći dał Pan pomstę y zwyćięstwo nad nieprzyiaćioły twymi.

37. Y rzekła do oyca: To mi tylko uczyń o co proszę: Puść mię, abych przez dwa mieśiąca obchodźiła góry a opłakała dźiewictwo moie z towarzyszkami moimi.

38. Którey on odpowiedźiał: Idź, y puścił ią na dwa mieśiąca. A gdy odeszła z rowieńniczkami y towarzyszkami swymi, płakała dźiewictwa swego na górach.

39. A wypełniwszy dwa mieśiąca, wrócíła się do oyca swego, y uczynił iey iako był obiecał, która nie uznała męża. Ztądże weszło w zwyczay w Izraelu, y obyczay zachowany iest:

40. że po roku schodzą się córki Izraelskie na iedno mieysce, y płaczą córki Jephtego Galaadczyka przez cztery dni.

CAPUT XII.

ROZDZIAŁ 12.

O rokoszu pokolenia Efraima, o śmierci Jeftego, i o sędziach: Abezanie, Ahialonie i Abdonie.

1. Ecce autem, in Ephraim orta est seditio. Nam transeuntes contra aquilonem, dixerunt ad Jephte: Quare vadens ad pugnam contra filios Ammon, vocare nos noluisti, ut pergeremus tecum? Igitur incendemus domum tuam.

2. Quibus ille respondit: Disceptatio erat mihi et populo meo contra filios Ammon vehemens: vocavique vos, ut praeberetis mihi auxilium, et facere noluistis.

3. Quod cernens posui animam meam in manibus meis, transivique ad filios Ammon, et tradidit eos Dominus in manus meas. Quid commerui, ut adversum me consurgatis in proelium?

4. Vocatis itaque ad se cunctis viris Galaad, pugnabat contra Ephraim; percusseruntque viri Galaad Ephraim, quia dixerat: Fugitivus est Galaad de Ephraim, et habitat in medio Ephraim et Manasse.

1. Alić oto w Ephraimie wszczął się tumult: bo przeszedszy ku połnocy rzekli do Jephtego: Czemuś iadąc na woynę przećiwko synom Ammon niechćiałeś nas zawołać, abyśmy iachali z tobą? Przetóż zapalemy dom twóy.

2. Którym on odpowiedźiał: Miałem ia, y lud móy, spór wielki z synmi Ammon: y wzywałem was abyśćie mi pomoc dali, y niechćieliśćie uczynić.

3. Co widząc, położyłem duszę moię w rękach moich, y przeszedłem do synów Ammon, y dał ie Pan w ręce moie. A cóżem zawinił, abyśćie przećiwko mnie powstali na woynę?

4. Zwoławszy tedy do siebie wszytkie męże Galaad, walczył przećiwko Ephraimowi: y porażili mężowie Galaad Ephraima, że był rzekł: Zbiegiem iest Galaad od Ephraima, y mieszka w pośrzodku Ephraim y Manasse.

37. *Opłakała dziewictwo moje z towarzyszkami mojemi.* To jest, ażebym płakała i lamentowała nad niepłodnością i pozbawieniem się potomstwa.

38. *Którey on odpowiedział: Idź.* Słusznie i bez żadnego grzechu tak małéj zwłoki do poświęcenia się na ofiarę dozwolił córce ojciec.

39. *I uczynił jéj jako był obiecał.* To jest ofiarując ją na całopalenie, jak utrzymują wszyscy prawie starzy ojcowie: Tertullian, Ambroży, Augustyn. Grzegorz Nazianzeński, Hieronim, Epiphanius, Chryzostom, i inni przez Serariusza przytoczeni, 9, 16 na ten rozdział. — *Która nie uznała męża.* Któréj mniéj przykrą była śmierć, jak pozbawienie potomstwa. Wtedy bowiem niepłodna uważaną była za przeklętą. Exod, 23, 27; Deut. 7, 14; Sap 3, 13; Gen. 30, 1; 1 Król. 1.

40. *Płaczą córki Jephtego Galaadczyka przez cztery dni.* Coroczna ta żałoba ustanowiona jest, 1) na cześć córki Jephtego, która po upływie udzielonego sobie dwumiesięcznego przeciągu czasu, z taka stałością stawiła się do ofiary; 2) ażeby pokazać, że rzeczy i najtrudniejsze, które poślubiliśmy, należy wykonać; 3) ażeby pobudzały się wszystkie córki Izraelskie do czci Bożéj, uległości rodzicom i miłości ojczyzny; 4) ażeby było przestrogą, że od smutnych podobnego rodzaju ślubów, napotem wstrzymywać się należy; i 5) ażeby pokazać, że opłakiwać pamięć osób sobie miłych, nie jest rzeczą zabronioną.

R. 12.— 1. *Wszczął się tumult.* Rokoszu tego zupełnie ta sama była przyczyna, która ich pobudziła do powstania przeciw Gedeonowi, r. 8; to jest zbyteczna żądza sławy i zazdrość interesu pomyślnie przez Galaadczyków poprowadzonego.— *Przeszedszy ku północy.* Przeprawiwszy się przez Jordan w części północnéj. — *Nie chciałeś nas zawołać.* Kłamią; albowiem, jak widać z wiersza następnego, zaproszeni, nie chcieli być uczestnikami w wojnie.— *Zapalemy dom twój.* I ciebie z nim razem; albowiem w teks. hebrajskim dodaje się, *z tobą*, albo *na tobie*, co też mają LXX.

3. *Położyłem duszę moję w rękach moich.* Życie moje wystawiłem na niebezpieczeństwo śmierci.

4. *Zbiegiem jest Galaad od Ephraima.* Jak gdyby rzekł: nic nieznaczącym jest w porównaniu do Ephraima: nie ma żadnego męztwa i odwagi, jakimi są ci, którzy uciekają. Albo znaczenie jest takie: Zbiegiem jest Ga-

5. Occupaveruntque Galaaditae vada Jordanis, per quae Ephraim reversurus erat. Cumque venisset ad ea de Ephraim numero fugiens, atque dixisset: Obsecro, ut me transire permittatis, dicebant ei Galaaditae: Numquid Ephrathaeus es? quo dicente: Non sum;

6. interrogabant eum: Dic ergo Scibboleth, quod interpretatur Spica. Qui respondebat: Sibboleth; eadem littera spicam exprimere non valens. Statimque apprehensum jugulabant in ipso Jordanis transitu. Et ceciderunt in illo tempore de Ephraim quadraginta duo millia.

7. Judicavit itaque Jephte Galaadites Israel sex annis, et mortuus est, ac sepultus in civitate sua Galaad.

8. Post hunc judicavit Israel Abesan de Bethlehem,

9. qui habuit triginta filios, et totidem filias, quas emittens foras maritis dedit, et ejusdem numeri filiis suis accepit uxores, introducens in domum suam. Qui septem annis judicavit Israel;

10. mortuusque est, ac sepultus in Bethlehem.

11. Cui successit Ahialon, Zabulonites; et judicavit Israel decem annis,

12. mortuusque est, ac sepultus in Zabulon.

13. Post hunc judicavit Israel Abdon, filius Illel, Pharathonites;

14. qui habuit quadraginta filios, et triginta ex eis nepotes, ascendentes super septuaginta pullos asinarum; et judicavit Israel octo annis,

15. mortuusque est, ac sepultus in Pharathon terrae Ephraim, in monte Amalec.

5. Y osiedli Galaadczykowie brody Jordańskie, przez które się Ephraim wracać miał. A gdy przyszedł do nich z liczby Ephraim, uciekaiąc, y mowił: Proszę, dopuśćie mi się przeprawić: mówili mu Galaadczykowie: Czy Ephrateyczykeś ty? ktory gdy mówił: Nie iestem;

6. pytali go: Mowże Schibboleth, co się wykłada, kłos. A on odpowiedał: Sibboleth: tąż literą kłosu wyrazić niemogąc. Y wnet poimawszy go zabiiali u samego przeprawienia się przez Jordan. Y poległo w on czas z Ephraim czterdzieści y dwa tysiąca.

7. Sądził tedy Jephte Galaadczyk Izraela sześć lat, y umarł y pogrzebion w mieście swym Galaad.

8. Potym sądził Izraela Abesan z Bethlehem:

9. ktory miał trzydzieści synów y trzydzieści córek, ktore wydaiąc z domu dał za mąż, y teyże liczby synom swym wziął żony, wprowadzaiąc do domu swego. Ktory siedm lat sądził Izraela:

10. y umarł, y pogrzebion w Bethlehem.

11. Po którym nastąpił Ahialon Zabulończyk: y sądził Izraela dźieśięć lat:

12. y umarł, y pogrzebion iest w Zabulon.

13. Potym sądził Izraela Addon syn Illel Pharathończyk;

14. ktory miał czterdzieści synów, a trzydzieści wnuków z nich, wsiadaiących na siedmdźieśiąt źrzebców oślic, a sądził Izraela ośm lat:

15. y umarł, y pogrzebion iest w Pharaton źiemi Ephraim, na gorze Amalek.

CAPUT XIII.

O ujarzmieniu ludu Izraelskiego przez Filistynów, i narodzeniu Samsona, zapowiedzianem przez Anioła.

1. Rursumque filii Israel fecerunt malum in conspectu Domini; qui tradidit eos in manus Philisthinorum quadraginta annis. *(Supr. 10, 6.)*

2. Erat autem quidam vir de Saraa, et de stirpe Dan, nomine Manue, habens uxorem sterilem.

ROZDZIAŁ 13.

1. Y znowu synowie Izraelowi uczynili złe przed oblicznością Pańską: ktory ie dał w ręce Philistynów przez czterdzieści lat.

2. Y był ieden mąż z Saraa, y z pokolenia Dan, imieniem Manue, maiący niepłodną żonę.

laad, to jest odstępcą i dezerterem, który nas kiedyś opuścił, pozostając za Jordanem.— *I mieszka w pośrodku Ephraima i Manasse.* Jak gdyby rzekł: Czemu pysznicie się wy Galaadczykowie, którzy mieszkacie między uwoma braćmi pokoleniami, to jest Ephraima i Manassesa. Azaliż mniemacie, że niepodobna jest, iżby was mogły te dwa pokolenia otoczyć i zniszczyć.

6. *Mowże Schibboleth.* Nie mogli Ephraimczycy tego wyrazu *Schibboleth* wymówić przez *s* i *c*, to jest przez *scin;* lecz wymawiali tylko przez *s*, t. j. *samech*, mowiąc Sibboleth, z czego poznawani byli, że są Ephraimczykami. To pospolicie się zdarza, iż niektóre narody pewnych wyrazów przez pewne littery wymówić albo nie mogą, albo z wielką tylko trudnością je wymawiają.— *Co się wykłada kłos.* To jest dodane przez tłómacza: inni tłómacza to przez bieg wód, albo przez koryto, i w rzeczy saméj jedno i drugie oznacza.

7. *Sądził.... Izraela.* Cały lud Izraelski; albowiem chociaż z początku był tylko książęciem i sędzią Galaadczyków, potém jednak zdaje się, że i inne pokolenia mu się poddały. Takiego jest zdania S. Aug. qu. 49.— *Umarł.* S. Paweł ap., w liście do Żydów 11, 32, Jephtego zalicza w poczet świętych.— *W mieście swem Galaad.* W Maspbie, które było w krainie Galaad.

8. *Abesan z Bethlehem.* Które znajdowało się w pokoleniu Judy, tak prawie wszyscy mniemają. Maldonatus jednak, na Math. r. 2 w. 1, twierdzi, że tu jest mowa o Bethlehem, które było w pokoleniu Zabulon, i o którém jest wzmianka w Jozue 19, 15.

9. *Wprowadzając do domu swego.* Przydzielając do swojéj familii, gdyż synowemi jego były, chociaż z powodu wielkiéj liczby pod jednym dachem nie mieszkały.

13. *Pharathończyk.* Z miasta Pharathon w pokoleniu Ephraima, jak widać z nast. w. 15.

15. *Na gorze Amalek.* Ponieważ tę górę po części jeszcze zajmowali Amalecytowie na stronie wschodniéj Ephraima; zkąd nareszcie przez Saula, 1 Król. 15, wygnani zostali. Albo dla tego najpewniéj zowie się górą Amalek, że ją kiedyś Amalecyci mieli w swojém władaniu.

R. 13.— 2. *Z Saraa.* To miasto, Jos. 15, 33, i 19, 42; u Ezdrasza też w ks. 2, r. 11 w. 29, zalicza się między miastami granicznemi pokoleń Judy i Dana, do którego też pokolenia ono należało. Wielu powiada, że Samson nie w samém mieście Saraa, lecz w jego oko-

3. Cui apparuit Angelus Domini, et dixit ad eam: Sterilis es et absque liberis, sed concipies et paries filium: *(Gen. 16. 11. I. Reg. 1, 20. Luc. 1, 31.)*

4. cave ergo, ne bibas vinum ac siceram, nec immundum quidquam comedas, *(Num. 6, 3.)*

5. quia concipies et paries filium, cujus non tanget caput novacula: erit enim Nazaraeus Dei ab infantia sua et ex matris utero, et ipse incipiet liberare Israel de manu Philisthinorum.

6. Quae cum venisset ad maritum suum, dixit ei: Vir Dei venit ad me, habens vultum angelicum, terribilis nimis. Quem cum interrogassem, quis esset, et unde venisset, et quo nomine vocaretur, noluit mihi dicere:

7. sed hoc respondit: Ecce, concipies et paries filium, cave ne vinum bibas, nec siceram, et ne aliquo vescaris immundo: erit enim puer Nazaraeus Dei ab infantia sua, ex utero matris suae usque ad diem mortis suae.

8. Oravit itaque Manue Dominum, et ait: Obsecro, Domine, ut vir Dei, quem misisti, veniat iterum, et doceat nos, quid debeamus facere de puero, qui nasciturus est.

9. Exaudivitque Dominus deprecantem Manue, et apparuit rursum Angelus Dei uxori ejus sedenti in agro. Manue autem maritus ejus non erat cum ea. Quae cum vidisset Angelum,

10. festinavit et cucurrit ad virum suum, nuntiavitque ei, dicens: Ecce, apparuit mihi vir, quem ante videram.

11. Qui surrexit, et secutus est uxorem suam, veniensque ad virum, dixit ei: Tu es, qui locutus es mulieri? Et ille respondit: Ego sum.

12. Cui Manue: Quando, inquit, sermo tuus fuerit expletus, quid vis, ut faciat puer? aut a quo se observare debebit?

3. Którey się ukazał Anyół Pański, y rzekł do niey: Niepłodnaś iest, y bez dziatek: ale poczniesz y porodzisz syna:

4. strzeżże abyś nie piła wina y sycery, ani iadła nic nieczystego:

5. abowiem poczniesz y porodzisz syna, którego głowy brzytwa się niedotknie: bo będzie nazareyczyk Boży z dźiećiństwa swego, y z żywota matki, a on pocznie wybawiać Izraela z ręki Philistynów.

6. Która gdy przyszła do męża swego, rzekła mu: Mąż Boży przyszedł do mnie, maiąc twarz Anyelską, straszny barzo. Którego gdym pytała ktoby był, y zkądby przyszedł, y iakimby go imieniem zwano, niechćiał mi powiedźieć:

7. ale to odpowiedźiał: Oto poczniesz y porodźisz syna: Strzeż abyś nie piła wina, ani sycery, y nie iadła czego nieczystego: bo dźiećię będźie nazareyczyk Boży z dźiećiństwa swego, z żywota matki swéy, aż do dnia śmierći swéy.

8. Modlił się tedy Manue do Pana, y rzekł: Proszę, Panie, aby mąż Boży któregoś posłał, powtóre przyszedł, y nauczył nas cobyśmy czynić mieli z dźiećięciem które się narodźi.

9. Y wysłuchał Pan modlącego się Manue, y ukazał się znowu Anyół Boży żenie iego śiedzącéy na polu. A Manue mąż iéy nie był z nią. Która uyźrzawszy Anyoła,

10. śpieszyła się y biegła do męża swego: y powiedźiała mu mówiąc: Oto mi się ukazał mąż, któregom piérwéy widźiała.

11. Który wstał y szedł za żoną swoią, y przyszedszy do męża, rzekł mu: Tyżeś iest którys mówił do niewiasty? A on odpowiedźiał: Jam iest.

12. Któremu Manue: Kiedy, prv, ziści się mowa twoia, co chcesz aby czyniło dźiećię? albo czego się strzedz będźie miało?

---

licach się narodził, jak daje się widzieć z r. 16, w. 31, i z r. 13 w. 25. Albowiem w jedném i drugiém miejscu tych rozdziałów, ojczysty dóm i grób Samsona, zdaje się są wskazane między miastem Saraa i Esthaol. Patrz w tym rozd. niżéj w. ostatni, gdzie jasno widać, że miejsce pomieszkania Samsona, nazywało się Obozem Dan. Patrz też r. 18 w. 12.— *Manue.* Że Manue był mężem dobrym, pokazuje się z tego, co się w téj historyi opowiada: jako z rychłego do Boga uciekania się i modłów, gdy o poczęciu syna usłyszał, niżéj w. 8; ze wszystkiego, co potém z aniołem mówił i czynił; i z tych rzeczy, które się mu z synem Samsonem przytrafiły, niżéj r. 14.

4. *Strzeżże, abyś nie piła wina i Sycery.* Zaleca, ażeby prowadziła życie nazarejczyków do czasu, a następnie, ażeby podług praw nazareatu, wstrzymywała się od wina i sycery, to jest od wszelkiego napoju mającego moc upajania; to bowiem sycera oznacza.— *Ani jadła nic nieczystego.* To zkądinąd mocą prawa hebrajskiego wykonywać obowiązaną była: lecz nie jest nie pożyteczném upomnienie: o! jak wielu gwałci prawo, które zachować obowiązani byli.

5. *Albowiem poczniesz i porodzisz syna.* Chciał Pan Bóg, ażeby wielkiego i cudownego dziecięcia było też wielkiém i dziwném poczęcie, w żywocie noszenie i narodzenie. I przeto posyła się anioł, zaleca się obrządek nazareatu, który, jak mówi Abulensis, 9, 10, nakazany był matce aż do odkarmienia dziecka, t. j. ażeby Samson, przyszły nazarejczyk, ani w żywocie, ani po narodzeniu się nie był karmiony mlékiem, któreby początek brało z wina albo sycery. Naostatek jednakże powiada, że pewniejszą jest rzeczą, iż nazareat matki tylko do czasu porodzenia obowiązywał.— *Którego głowy brzytwa się nie dotknie.* Co stanowiło znamię nazarejczyków, Num. 6. 5.— *Z żywota matki.* Aż do dnia śmierci swójéj, jak się mówi w tym rozd. w. 7. — *Pocznie wybawiać Izraela z ręki Philistynów.* Zaczął, lecz nie dokonał, albowiem sam w ręku nieprzyjaciół życie zakończył, niżéj 16, 30, a stopniowo to oswobodzenie potém dokonaném zostało. I Król. 7, 13.

6. *Mąż Boży przyszedł do mnie.* Ukazał się był anioł w postaci ludzkiéj i czcigodnéj, która przedstawiała poważnego, świętego i proroczego człowieka. Prorocy bowiem zowią się mężami Bożymi.— *Mając twarz anielską.* Najpiękniejsze i najdelikatniejsze oblicze. — *Straszny bardzo.* Czcigodny i szanowny bardzo.

8. *Mąż Boży.... powtóre przyszedł.* W teks. hebr. i u LXX. dodaje się: *do mnie.*

9. *Ukazał się.... żonie jego.* Jeśliby naprzód się ukazał Manuemu, nie wiedziałby, czy ten sam, który pierwiéj żonie był się ukazał; lecz dla czego pierwszą razą żonie raczéj dał się widzieć anioł, niż Manuemu? oto ponieważ ją więcéj, niż Manuego trapiła niepłodność, o jéj zniesienie dłużéj i goręcéj się modliła, jako też i

13. Dixitque Angelus Domini ad Manue: Ab omnibus, quae locutus sum uxori tuae, abstineat se:
14. et quidquid ex vinea nascitur, non comedat, vinum et siceram non bibat, nullo vescatur immundo: et quod ei praecepi, impleat atque custodiat.
15. Dixitque Manue ad Angelum Domini: Obsecro te, ut acquiescas precibus meis, et faciamus tibi hoedum de capris.
16. Cui respondit Angelus: Si me cogis, non comedam panes tuos: si autem vis holocaustum facere, offer illud Domino. Et nesciebat Manue quod Angelus Domini esset.
17. Dixitque ad eum: Quod est tibi nomen, ut, si sermo tuus fuerit expletus, honoremus te?
18. Cui ille respondit: Cur quaeris nomen meum, quod est mirabile? *(Gen. 32, 29.)*
19. Tulit itaque Manue hoedum de capris, et libamenta, et posuit super petram, offerens Domino, qui facit mirabilia; ipse autem et uxor ejus intuebantur.
20. Cumque ascenderet flamma altaris in caelum, Angelus Domini pariter in flamma ascendit. Quod cum vidissent Manue et uxor ejus, proni ceciderunt in terram;
21. et ultra eis non apparuit Angelus Domini. Statimque intellexit Manue, Angelum Domini esse,
22. et dixit ad uxorem suam: Morte moriemur, quia vidimus Deum.
23. Cui respondit mulier: Si Dominus nos vellet occidere, de manibus nostris holocaustum et libamenta non suscepisset, nec ostendisset nobis haec omnia, neque ea, quae sunt ventura, dixisset.
24. Peperit itaque filium, et vocavit nomen ejus Samson. Crevitque puer, et benedixit ei Dominus.
25. Coepitque Spiritus Domini esse cum eo in castris Dan inter Saraa et Esthaol.

13. Y rzekł Anyół Pański do Manuego: od wszego com powiedział żenie twoiéy niech się wstrzyma:
14. a cokolwiek się z winnice rodzi, niechay nie iada: wina y sycery niech nie piie, niczego nieczystego niech nie pożywa: a com iey roskazał, to niechay wypełni y przestrzega.
15. Y rzekł Manue do Anyoła Pańskiego: Proszę cię abyś zezwolił na prośbę moię, y żebyśmyć uczynili koźlątko z kóz.
16. Któremu odpowiedział Anyół: Jesli mię przymuszasz, nie będę iadł chleba twego: ale ieśli chcesz uczynić całopalenie, ofiaruyże ie Panu. A niewiedział Manue że to był Anyół Pański.
17. Y rzekł do niego: Jakoć imię, aby ieśli się spełni słowo twoie, uczciliśmy cię.
18. Któremu on odpowiedział: Przecz się pytasz o imię moie, które iest dziwne?
19. A tak wziął Manue koźlę z kóz y mokre ofiary, y położył na skale, ofiaruiąc Panu, który czyni dziwy: a sam y żona iego patrzyli.

20. A gdy występował płomień ołtarza ku niebu, Anyół Pański wstąpił pospołu w płomieniu. Co gdy uyźrzeli Manue y żona iego, upadli na twarzy swe na ziemię,
21. y więcéy się im nieukazał Anyół Pański. Y zaraz poznał Manue że był Anyół Pański.
22. Y rzekł do żony swéy: Śmiercią pomrzemy, bośmy widzieli Boga. Któremu żona odpowiedziała:
23. By nas Pan chćiał pobić, nie przyiąłby był całopalenia y mokrych ofiar z ręku naszych, aniby nam był ukazał tego wszytkiego, aniby tego co ma przyśdź obiawił.
24. Porodźiła tedy syna, y nazwała imię iego Samson. Y urosło dźiećię, y błogosławił mu Pan.
25. Y począł Duch Pański bydź z nim w obożie Dan między Saraą, a między Esthaol.

---

o wybawienie ludu: *Ponieważ ta niewiasta godniejszą była od męża, przeto jéj anioł naprzód się ukazał.* Prokop.

13. *Niech się wstrzyma.* To jest żona.

15. *Uczynili koźlątko z koz.* Uwarzyli tobie na pokarm kozlę małe i mléko jeszcze ssące, a następnie ustawicznie towarzyszące matce.

16. *Nie będę jadł chleba twego* Albowiem aniołowie nie pożywają pokarmów ludzkich, Tob. 12, 19. Imieniem zaś chlebów ogólnie oznaczają się pokarmy, według obyczaju mowy hebrajskiéj.

18. *Przecz się pytasz o imię moję, które jest dziwne.* Inni tłómaczą: *które jest skryte, tajemne.* Może tym aniołem był S. Michał archanioł, gdyż zwiastował rzecz, która się tyczyła dobra i wyzwolenia ludu Izraelskiego, a on był opiekunem synagogi, jak teraz stróżem jest kościoła.

19. *Mokre ofiary.* Były to ofiary dodatnie i drugiego rzędu, z któremi czyniły się Bogu ofiary krwawe, t. j. z bydląt.— *Położył na skale.* Która zastąpiła miejsce ołtarza na prędce przyrządzonego, i która z tego powodu zowie się ołtarzem w w. następnym.— *Ofiarując Panu.* Przez anioła, anioł zaś rzeczywiście i bezpośrednio Bogu ofiarował.

20. *A gdy występował płomień.* Który zdaje się anioł wyprowadził ze skały tak, jak to uczynił był anioł Gedeonowi, wyżéj r. 6 w. 21.— *Anioł Pański wstąpił pospołu w płomieniu.* Przez co chciał pokazać, że ta ofiara najprzyjemniejszą jest Bogu, i że on tę ofiarę, jakby do nieba zanosi, i że siebie samego razem z tém całopaleniem poświęca i w pewny sposób Bogu ofiaruje.— *Upadli na twarzy swe na ziemię.* Albo oddając cześć Bogu, i uszanowanie Jego ministrowi aniołowi, albo też w skutek bojaźni zatrwożeni i przerażeni.

22. *Śmiercią pomrzemy.* Patrz wyżéj r. 6 w. 22.

23. *By... Pan.* Domysł małżonka uśmierza bojaźń; gdyż nie jest rzeczą podobną, ażeby P. Bóg chciał zadać im śmierć, którym tak dalece sprzyjał, iż całopalenie z ręki ich przyjął, jako znak, iż tę ofiarę pochwala, dając przytém obietnicę o otrzymaniu potomstwa.

24. *Nazwała.* To jest matka, jak widać z tekstu hebrajskiego, w którym to słowo jest rodzaju żeńskiego.— *Samson.* Które imię Józef tłómaczy przez *mocny.* S. Hieronim przez *słońce*, czyli *słońce jego.* Inni przez *małe słońce*, co zdaje się być prawdziwszym źródłosłowem tego imienia: inni jednak inaczéj.— *Błogosławił mu Pan.* Błogosławieństwo Boże zawsze oznacza dostatek i obfitość jakiéj rzeczy dobréj. Błogosławiony więc jest Samson i pod względem sił ciała, i pod względem przymiotów duszy, i pod względem łaski Bożéj.

25. *I począł Duch Pański być z nim.* Patrz rozd. 3 w. 10.— *Między Saraą a między Esthaol.* Patrz tego rozdziału w. 2.

CAPUT XIV.

ROZDZIAŁ 14.

O żonie Samsona, o lwie, którego roztargał, i o zabiciu trzydziestu Filistynów.

1. Descendit ergo Samson in Thamnatha, vidensque ibi mulierem de filiabus Philisthiim,

2. ascendit, et nuntiavit patri suo et matri suae, dicens: Vidi mulierem in Thamnatha de filiabus Philisthinorum, quam, quaeso, ut mihi accipiatis uxorem.

3. Cui dixerunt pater et mater sua: Numquid non est mulier in filiabus fratrum tuorum, et in omni populo meo, quia vis accipere uxorem de Philisthiim, qui incircumcisi sunt? Dixitque Samson ad patrem suum: Hanc mihi accipe, quia placuit oculis meis.

4. Parentes autem ejus nesciebant, quod res a Domino fieret, et quaereret occasionem contra Philisthiim; eo enim tempore Philisthiim dominabantur Israeli.

5. Descendit itaque Samson cum patre suo et matre in Thamnatha. Cumque venissent ad vineas oppidi, apparuit catulus leonis saevus et rugiens, et occurrit ei.

6. Irruit autem Spiritus Domini in Samson, et dilaceravit leonem, quasi hoedum, in frusta discerpens, nihil omnino habens in manu; et hoc patri et matri noluit indicare.

7. Descenditque, et locutus est mulieri, quae placuerat oculis ejus.

8. Et post aliquot dies revertens, ut acciperet eam, declinavit, ut videret cadaver leonis, et ecce, examen apum in ore leonis erat, ac favus mellis.

9. Quem cum sumsisset in manibus, comedebat in via, veniensque ad patrem suum et matrem, dedit eis partem, qui et ipsi comederunt; nec tamen eis voluit indicare, quod mel de corpore leonis assumserat.

10. Descendit itaque pater ejus ad mulierem, et fecit filio suo Samson convivium; sic enim juvenes facere consueverant.

1. Szedł tedy Samson do Thamnath. Y uyźrzawszy tam niewiastę z córek Philistyńskich,

2. szedł y powiedział oycu swemu y matce swéy, mówiąc: Widziałem niewiastę w Thamnatha z córek Philistyńskich: którą proszę, żebyście mi wzięli za żonę.

3. Któremu rzekli oćiec y matka iego: Azaż niemasz niewiasty między córkami braćiey twoiey, y między wszytkim ludem moim, że chcesz wziąć żonę u Philistynów, którzy są nieobrzezani? Y rzekł Samson do oyca swego: Tę mi weźmi: bo się podobała oczóm moim.

4. A rodźicy iego niewiedźieli, że rzecz działa się od Pana, y szukał przyczyny na Philistyny: bo na on czas Philistynowie panowali nad Izraelem.

5. Poszedł tedy Samson z oycem swym y z matką do Thamnatha. A gdy przyszli do winnic miey-skich, ukazał się młody lew srogi a ryczący, y zabieżał mu.

6. Lecz przypadł Duch Pański na Samsona, y rozdarł lwa, iakoby koźlę na sztuki roztargaiąc, niemaiąc zgoła nic w ręku, a tego oycu y matce niechćiał oznaymić.

7. Y szedł y mówił z niewiastą, która się była podobała oczóm iego.

8. A po kilku dni wracaiąc się, aby ią poiął, zstąpił aby oglądał ścierw lwi, a oto róy pszczół był w pasczece lwiey, y plastr miodu.

9. Który wziąwszy w ręce, iadł na drodze: y przyszedszy do oyca swego y matki, dał im część, którzy też sami iedli: a przećię im niechćiał powiedźieć, że był miód z ściérwu lwiego wybrał.

10. Przyszedł tedy oćiec iego do niewiasty, y sprawił Synowi swemu Samsonowi ucztę; bo tak młodźieńcy zwykli byli czynić.

R. 14. — 1. *Do Thamnath.* Miasteczko to było na granicy pokoleń Judy, Dana i Ephraima, ku morzu Środziemnemu, na drodze między Ptolomaidą i Gazą, i o którém jest wzmianka, Gen. 38. Joas. 15, 10, 11. Par. 28, 18, I. Mach. 9, 50.

2. *Którą proszę, żebyście mi wzięli za żonę.* Zdanie powszechniejsze wymawia Samsona od grzechu, albo dla tego, że on chciał może pojąć sobie za żonę Philistynkę pod tym tylko warunkiem, jeśli ona zostanie prozelitką, t. j. przyjmie obrządki i wiarę żydowską; albo że z natchnienia boskiego tego związku małżeńskiego zapragnął, który to powod jest gruntowniejszy, i jest wskazany w w. nast. 4.

3. *Azaż nie masz niewiasty?* Żądanie Samsona rodzice jego odrzucają, bo Deut, 7, 3, i Exod. 34, 10, prawo zabraniało związki małżeńskie Izraelitów z Chananaanejczykami.

4. *Szukał przyczyny.* LXX. mają. *szukał zemsty.*

5. *Z ojcem swym i z matką.* Którzy z początku nie wiedzieli wprawdzie o zamiarze i woli Bożéj, potém jednak albo przez wewnętrzne natchnienie, albo zewnętrznym jakim znakiem o tém upewnieni, zgodzili się na prośbę syna.— *Ukazał się młody lew.* Samsonowi tylko zabiegł lew drogę, jak pokazuje tekst, gdy mówi, *zabieżał mu*, nie *im;* i co potém następuje.

6. *Duch Pański.* Dodając śmiałości i mocy.— *A tego ojcu i matce nie chciał oznajmić.* Mężowie bowiem mocni bynajmniéj nie są chełpliwi, dzieł swoich nie zwykli rozgłaszać.

7. *Mówił z niewiastą.* U LXX. w liczbie mnogiéj, *mówili:* t. j. Samson i jego rodzice.

8. *Roj pszczół był w paszczęce lwiéj.* Te pszczoły może być, iż z tegoż zgniłego trupa lwa się zrodziły, jak się wyradzają z wołu, co jest rzeczą pewną; i chociaż pszczoły kochają czystość, i unikają nieprzyjemnéj woni, jednak, jeżeli się z trupa wynurzyły, tém mniéj jest dziwném, jeśli w jego paszczy miód złożyły, zwłaszcza, jeśli suchą już była paszczęka i z mięsa ogołocona.

10. *Przyszedł tedy ojciec jego do niewiasty.* Dla czego się mówi, że ojciec sam jeden przyszedł do narzeczonéj, Ariasz powiada, iż przyczyna tego ta była, że mężowie, przed przygotowaniem uczty, do domów swoich narzeczonych uczęszczać nie zwykli byli. Abulensis mówi, że chociaż Pismo o ojcu tylko wspomina, jednak z nim i matka Samsona przyszła.— *Bo tak mło-*

11. Cum ergo cives loci illius vidissent eum, dederunt ei sodales triginta, ut essent cum eo.

12. Quibus locutus est Samson: Proponam vobis problema, quod si solveritis mihi intra septem dies convivii, dabo vobis triginta sindones, et totidem tunicas:

13. sin autem non potueritis solvere, vos dabitis mihi triginta sindones, et ejusdem numeri tunicas. Qui responderunt ei: Propone problema, ut audiamus.

14. Dixitque eis: De comedente exivit cibus, et de forti egressa est dulcedo. Nec potuerunt per tres dies propositionem solvere.

15. Cumque adesset dies septimus, dixerunt ad uxorem Samson: Blandire viro tuo, et suade ei, ut indicet tibi quid significet problema: quod si facere nolueris, incendemus te, et domum patris tui. An idcirco vocastis nos ad nuptias, ut spoliaretis?

16. Quae fundebat apud Samson lacrymas, et querebatur dicens: Odisti me, et non diligis, idcirco problema, quod proposuisti filiis populi mei, non vis mihi exponere. At ille respondit: Patri meo et matri nolui dicere, et tibi indicare potero?

17. Septem igitur diebus convivii flebat ante eum; tandemque die septimo, cum ei esset molesta, exposuit. Quae statim indicavit civibus suis.

18. Et illi dixerunt ei die septimo ante solis occubitum: Quid dulcius melle, et quid fortius leone? Qui ait ad eos: Si non arassetis in vitula mea, non invenissetis propositionem meam.

19. Irruit itaque in eum Spiritus Domini, descenditque Ascalonem, et percussit ibi triginta vi-

11. Gdy tedy go uyźrzeli mieszczanie onego mieysca, dali mu towarzyszów trzydźieści żeby z nim byli.

12. Którym rzekł Samson: Zadam wam gadkę: którą ieśli mi zgadniećie przez śiedm dni wesela, dam trzydźieści prześćieradł, y trzydźieści sukien:

13. a ieśli nie będźiećie mogli zgadnąć: tedy wy mnie daćie trzydźieści czechłów y trzydźieści sukien. Którzy mu odpowiedźieli: Zaday gadkę, że usłyszymy.

14. Y rzekł im: Z iedzącego wyszedł pokarm: a z mocnego wyszła słodkość. Y niemogli przez trzy dni zgadnąć gadki.

15. A gdy przychodźił śiódmy dźień, rzekli do żony Samsonowéy: Pochlebuy mężowi twemu, a namów go żeć powie, co znaczy gadka, a ieśli nie będźiesz chćiała uczynić, zapalimy ćię y z domem oyca twego. Czyliśćie nas przeto prośili na wesele, żebyśćie nas złupili?

16. Która łzy u Samsona wylewała y uskarzała się, mówiąc: Masz mię w nienawiśći, a nie miłuiesz: Dla tegóż gadki którąś zadał synom ludu mego, niechcesz mi wyłożyć. A on odpowiedźiał: Oycu memu y matce niechćiałem powiedźieć, a tobie będę mógł powiedźieć?

17. Przez śiedm tedy dni wesela płakała przed nim, aż dnia śiódmego gdy mu się uprzykrzyła, wyłożył, która wnet powiedźiała sąśiadom swoim.

18. A oni mu rzekli dnia śiódmego przed zachodem słońca: Co słodszego nad miód? a co mocnieyszego nad lwa? Który rzekł do nich: Byśćie byli nieorali iałowicą moią, nie naleźlibyśćie byli gadki moiéy.

19. Przypadł tedy nań Duch Pański, y szedł do Askalona, y zabił tam trzydźieści mężów: których

---

dzieńcy czynić zwykli byli. Ojciec ucztę sprawił: tu jednak Samson, jako jéj sprawca się wspomina, bo dlań i jego imieniem uczta przez ojca była przygotowana.

11. *Dali mu towarzyszów trzydzieści, żeby z nim byli.* Ci towarzysze w Pismie ś. zowią się niekiedy *przyjaciołmi*, albo też *żynami narzeczonego.* Math. 9, 15; Marc. 2, 19; Jan. 3, 29. Nasz tłómacz w tym roz. w. 20, zowie ich *swatami.* Ci więc towarzysze przydawani byli narzeczonym, iżby ożywiali radość godów weselnych, i przyczyniali się do większéj okazałości.

12. *Gadkę.* Zagadkę. Jest to dawny zwyczaj mężów, z dowcipu słynących, prowadzenia między sobą sporu zadawaniem zagadek, (o czém patrz Józefa, lib. 1. contra Appionem; i Plutarcha, o uczczie siedmiu mędrców). Tak i królowa Saba przybyła doświadczyć mądrości Salomona w zagadkach. III. Król. 10, 1.— *Przez siedm dni wesela.* W przeciągu bowiem siedmiu dni, t. j. przez cały tydzień obchodzono gody weselne: i taki to jest ów tydzień dni, w którym gody weselne Lii były obchodzone, Gen. 29, 27.—*Trzydzieści prześcieradeł.* T. j. każdemu po jedném.

13. *Zadaj gadkę.* Jak gdyby rzekli: przyjmujemy warunek, zadaj zagadkę.

15. *A gdy przychodźił siódmy dzień.* W przeciągu trzech dni starali się rozwiązać trudność, jakim więc sposobem mówi się, gdy przychodził dzień siódmy? Odpowiadam, że dniem siódmym tutaj zowie się dzień szabbatu: tak Lyranus, Abulensis, Vatablus i inni.

17. *Przez siedm tedy dni wesela płakała przed nim.* Przez wszystkie dni, które po owym dniu trzecim uczty weselnéj, pozostały były, to jest przez dzień czwarty, piąty, szósty i siódmy. Tak też tłómaczy Lyranus, gdy mówi: *przez siedm dni, to jest przez większą część siedmiu dni.*

18. *Byście byli nie orali jałowicą moją.* Mowa wyrażona przez przysłowie: O tych się mówi, że orzą cudzą jałowicą, którzy dla swojéj korzyści używają rzeczy cudzych. Patrz Serar, tutaj, i Mart. del Rio a dagial, 162.

19. *I szedł do Askalonu.* Miasto Philistyńskie, o którém jest wzmianka częsta w Piśmie ś.—*Zabił tam trzydzieści mężów.* Zdaje się w samém mieście jawnie i otwarcie zabił, nie zaś na polu, albo na drodze, zwyczajem zbójców czatujących: ani też każdego osobno, albo po niewielu zabił, lecz wszystkich razem; albowiem nie byłoby oznaką tak wielkiéj siły pojedyńczo każdego zabić. Nie grzeszył Samson zabijając tych trzydziestu mężów: bo za natchnieniem Ducha Bożego do tego się skłonił, ponieważ go P. Bóg ustanowił był Sędzią ludu, ażeby pomścił krzywdy, których doznawali Izraelici od Filistynów.—*Szaty wziąwszy dał im.* Prześcieradła i suknie były obiecaną zapłatą zwycięzcom, t. j. tym, którzy odgadną zagadkę: lecz tutaj zdaje się, że Samson tylko suknie dał, co jeszcze jaśniéj widać z tekstu hebrajskiego, który mówi: *wziął Samson łupy, albo zewłoki i dał zamiany tym, którzy wytłómaczyli zagadkę.*

ros, quorum ablatas vestes dedit iis, qui problema solverant. Iratusque nimis ascendit in domum patris sui;

20. uxor autem ejus accepit maritum unum de amicis ejus et pronubis.

szaty wziąwszy dał tym którzy byli gadkę zgadli. Y rozgniewany barzo szedł do domu oyca swego:

20. a żona iego szła za męża, iednego z przyiaćiół iego y z swatów.

CAPUT XV.

ROZDZIAŁ 15.

O spaleniu zboża Filistyńskiego przez Samsona za pośrednictwem lisów , i zabiciu szczęką oślą tysiąca Filistynów.

1. Post aliquantulum autem temporis, cum dies triticeae messis instarent, venit Samson, invisere volens uxorem suam, et attulit ei hoedum de capris. Cumque cubiculum ejus solito vellet intrare, prohibuit eum pater illius, dicens:

2. Putavi, quod odisses eam, et ideo tradidi illam amico tuo: sed habet sororem, quae junior et pulchrior illa est, sit tibi pro ea uxor.

3. Cui Samson respondit: Ab hac die non erit culpa in me contra Philisthaeos: faciam enim vobis mala.

4. Perrexitque et cepit trecentas vulpes, caudasque earum junxit ad caudas, et faces ligavit in medio;

5. quas igne succendens, dimisit, ut huc illucque discurrerent. Quae statim perrexerunt in segetes Philisthinorum. Quibus succensis, et comportatae jam fruges, et adhuc stantes in stipula concrematae sunt in tantum, ut vineas quoque et oliveta flamma consumeret.

6. Dixeruntque Philisthiim: Quis fecit hanc rem? Quibus dictum est: Samson gener Thamnathaei, quia tulit uxorem ejus, et alteri tradidit, haec operatus est. Ascenderuntque Philisthiim, et combusserunt tam mulierem quam patrem ejus.

7. Quibus ait Samson: Licet haec feceritis, tamen adhuc ex vobis expetam ultionem, et tunc quiescam.

1. A po niewielkim czasie, gdy nadchodźiły dni pszenicznego żniwa, przyszedł Samson, chcąc nawiedźić żonę swoię, y przyniosł iey koźlę z kóz. A gdy według zwyczaiu chćiał wniśdź do iey komory, zbronił mu oćiec iey, mówiąc:

2. Mniemałem że iey nienawidźisz, a przetom ią wydał za przyiaćiela twego: ale ma siostrę, która młodszą y cudnieyszą iest niż ona: niechći będźie miasto niey żoną.

3. Któremu Samson odpowiedźiał: Od tego dnia nie będźie na mnie wina przećiw Philistynóm: Bo wam będę złość wyrządzał.

4. Y poszedł y poimał trzysta liszek, y ogony ich do ogonow przywiązał, a w pośrzodku przywiązał pochodnie:

5. które ogniem zapaliwszy, rospuśćił aby y tam y sam biegały. Ktore wnet wbiegły w zboże Philistyńskie: które zapaliwszy, y zgromadzone iuż zboże, y co iescze w kłosie stało pogorzało, tak dalece, że też y winnice y oliwnice ogień popalił.

6. Y rzekli Philistynowie: Kto to uczynił? Którym powiedźiano: Samson zięć Thamnatczyka, że wźiął żonę iego, y dał drugiemu, to czynił. Y szli Philistynowie, y spalili tak niewiastę, iako oyca iey.

7. Którym rzekł Samson: Acześćie to uczynili, wszakże iescze z was wezmę pomstę a tedy przestanę.

---

20. *Jednego z przyjaciół jego i z swatów.* Patrz, co się powiedziało w tym roz. w. 11.

R. 15. — 1. *A gdy według zwyczaju chciał wnijść do jéj komory.* Już w Samsonie ochłonął był gniew, i pierwsza zawrzała miłość.

2. *Wydałem ją za przyjaciela twego.* Za owego swata, o którym wzmiankowano w wier. ostat. rozdz. pop. Wymówka teścia była żadna; chociaż bowiem w owym czasie rozwód był pozwolony, niegodziło się jednak żonom list rozwodny dawać mężom, lecz przeciwnie. Chociaż zaś Samson rozgniewany opuścił był żonę, jednak należało się zapytać go, czy chce dać jéj rozwod, i czy pozwala jéj zawrzeć związek małżeński z inną osobą.— *Ale ma siostrę.* Widział teść Samsona, że zięcia swojego skrzywdził, i przeto najtroskliwiéj stara się go przejednać, ofiarując mu za żonę drugę swą córkę.

3. *Od tego dnia.* Nie przyjmuje propozycyi Samson, gdyż nad swoję żonę téj, którą mu ofiarowano, ani chciał, ani mógł przenosić. Levit. 18, 18, patrz tam.

4. *Pojmał trzysta liszek.* Obfituje w lisy Judea i Palestyna, jak się pokazuje z Cant. 2, 15: *Pojmajcie nam liszki małe, które psują winnice*, i Thren., 5, 18. *Dla góry Syon, że zginęła, liszki chodziły po niéj.* Nie sam jeden Samson połowił lisy, lecz do ich pochwycenia użył może pomocy drugich, i P. Bóg też do jego sieci mnóstwo lisów wpędził, ażeby swój zamysł mógł wykonać.— *I ogony ich do ogonów przywiązał.* Po dwa wypuszczał razem; i przeto było par sto pięćdziesiąt.— *A w pośrodku przywiązał pochodnie.* Do ogonów, czyli we środku sznurów, które z ogonów wisiały i niżéj się ciągnęły, przywiązane były pochodnie. Pochodnie, czyli łuczywa, albo głównie może z drzew smolnych były, które mogły goreć, i ogień zatrzymać nawet w czasie biegu lisów.

5. *Które ogniem zapaliwszy.* T. j. po przywiązaniu.— *Rozpuścił.* Nie wszystkie razem, ani z jednego i tegoż miejsca,

6. *I rzekli Philistynowie.* Ponieważ ogólnie się mówi, że Philistyńczycy zapytali się o to, i że, zamiast właściwego imienia, teścia Samsona Tamnatczykiem zowią, zdaje się, iż pożar szeroko się rozlał i nie tylko Thammatę, ale też i inne okoliczne krainy zpustoszył.

7. *Wezmę pomstę.* Z tego się pokazuje, że Samson dochodził krzywd prywatnych pod pozorem publicznym.

8. Percussitque eos ingenti plaga, ita ut stupentes suram femori imponerent. Et descendens habitavit in spelunca petrae Etam.

9. Igitur ascendentes Philisthiim in terram Juda, castrametati sunt in loco, qui postea vocatus est Lechi, id est, maxilla, ubi eorum effusus est exercitus.

10. Dixeruntque ad eos de tribu Juda: Cur ascendistis adversum nos? Qui responderunt: Ut ligemus Samson, venimus, et reddamus ei quae in nos operatus est.

11. Descenderunt ergo tria millia virorum de Juda ad specum silicis Etam, dixeruntque ad Samson: Nescis, quod Philisthiim imperent nobis? quare hoc facere voluisti? Quibus ille ait: Sicut fecerunt mihi, sic feci eis.

12. Ligare, inquiunt, te venimus, et tradere in manus Philisthinorum. Quibus Samson: Jurate, ait, et spondete mihi, quod non occidatis me.

13. Dixerunt: Non te occidemus, sed vinctum trademus. Ligaveruntque eum duobus novis funibus, et tulerunt eum de petra Etam.

14. Qui cum venisset ad locum maxillae, et Philisthiim vociferantes occurrissent ei, irruit Spiritus Domini in eum, et sicut solent ad odorem ignis lina consumi, ita vincula, quibus ligatus erat, dissipata sunt et soluta.

15. Inventamque maxillam, id est mandibulam asini, quae jacebat, arripiens, interfecit in ea mille viros,

16. et ait: In maxilla asini, in mandibula pulli asinorum delevi eos, et percussi mille viros.

17. Cumque haec verba canens complesset, projecit mandibulam de manu, et vocavit nomen loci illius Ramathlechi, quod interpretatur: elevatio maxillae.

18. Sitiensque valde, clamavit ad Dominum, et ait: Tu dedisti in manu servi tui salutem hanc maximam atque victoriam: en siti morior, incidamque in manus incircumcisorum.

19. Aperuit itaque Dominus molarem dentem in

8. Y poraził ie porażką wielką, tak iż zdumiawszy się łystę na biodrę zakładali. A poszedszy mieszkał w iaskini skały Etham.

9. Przyćiągnąwszy tedy Philistynowie do ziemie Juda, położyli się obozem na mieyscu, które potym nazwano Lechi, to iest czeluść: gdźie się ich woysko było rozłożyło,

10. y rzekli do nich z pokolenia Juda: Czemuście przyćiągnęli na nas? oni odpowiedźieli: Abyśmy związali Samsona, przyszliśmy, y żebyśmy mu oddali, co nam wyrządźił.

11. A tak szło trzy tyśiące mężów z Juda do iaskinie skały Etham, y rzekli do Samsona: Niewiesz iż Philistynowie panuią nad nami? Czemuś to chćiał uczynić? Którym on rzekł: Jako mi uczynili, takem im uczynił.

12. Przyszliśmy cię, pry, związać, y wydać w ręce Philistynów. Którym Samson: Przyśiężćie, pry, a przyrzeczćie mi że mię nie zabiiećie.

13. Rzekli: Nie zabiiemy ćię, ale związanego wydamy. Y związali go dwiema nowémi powrozami, y wźięli go z skały Etham.

14. Który gdy przyszedł do mieysca Czeluśći, a Philistynowie krzycząc, wybiegli przećiw iemu, przypadł nań Duch Pański: a iako zwykły na zapach ognia lny się palić, tak powrozy któremi był związan rozlećiały się y rozwiązały.

15. Y naleźioną czeluść, to iest szczękę oślą która leżała, porwawszy, zabił nią tyśiąc mężów,

16. y rzekł: Czeluśćią oślą, szczeką źrzebca oślic zgładźiłem ie, y zabiłem tyśiąc mężów.

17. A gdy tych słów śpiewaiąc dokończył, porzucił czeluść z ręki, y nazwał imię mieysca onego Ramathlechi, co się wykłada, podnieśienie czeluśći.

18. A gdy pragnął barzo, wołał do Pana, y rzekł: Tyś dał przez rękę sługi twego, to wybawienie barzo wielkie y zwyćięstwo: a oto od pragnienia umieram, y wpadnę w ręce nieobrzezanych.

19. Y otworzył Pan trzonowy ząb w czeluśći ośléy,

---

8. *Tak iż zdumiawszy się, łystę na biodrę zakładali.* Zwykli bowiem ludzie zamyśleni i strudzeni siedząc łytkę jednéj goleni wkładać na drugą nogę, jakie ułożenie przybierają zwykle ludzie zdumiewający się z powodu niespodzianego smutku.— *W jaskini skały Etam.* Etam albo jest imię miejsca, albo męża, o którym jest wzmianka, I. Par. 4, 32, przez którego owa skała została tak nazwana. Niektórzy tę skałę umieszczają w pokoleniu Symeona przy potoku Sorek; inni, jak Józef Fl., w pokoleniu Judy. Lecz te dwa zdania, być może, że się nie różnią, albowiem z r. 19. Joz. widać, że pokolenie Symeona zostało przyjęte do działu pokolenia Judy. Patrz co tam się powiedziało.—*Łysta.* Łytka, tylna miąższa część goleni. St. Lind.

11. *Czemuś to chciał uczynić.* T. j. że Philistynów przeciwko nam rozjątrzyłeś.— *Jako mi uczynili..* T. j. zemściłem się nad nimi za krzywdę mi wyrządzoną.

13. *I związali go dwiema nowemi powrozami.* Wyraz hebrajski *hanoth* nie lada jakie oznacza powrozy, lecz dobrze skręcone. LXX. tłom. zowią je *linami żaglowemi*, które to majtkowe powrozy są bardzo grube.

14. *Krzycząc.* Głosem wesołym z powodu sprawy pomyślnie wykonanéj.— *Przypadł nań Duch Pański.* Dodając mu sił i pobudzając go, ażeby zerwawszy powrozy napadł na Philistynów.— *Na zapach ognia.* Któryto sposób mówienia oznacza, że owe lny natychmiast przyciągają płomień, i od ognia niszczeją.

15. *Szczękę oślą.* Dosyć rosłe są osły w Palestynie: i przeto owa szczęka stosownie mogła być użyta do pocisku: jednak dziwną jest rzeczą, że nią tak wielu mógł porazić i zabić.

16. *Czeluścią oślą.* Był-to śpiew, albo przynajmniéj jego część czyli początek; albowiem że Samson to wyrzekł śpiewając, pokazuje się z następnego 17. wier.

17. *Podniesienie czeluści.* Tak nazwane jest miejsce, albo dla tego, że z ziemi podniosł czeluść na Philistynów, mając ich zabić; albo, że po ich zabiciu, ją podniosł w górę mając złożyć dzięki Bogu za odebrane dobrodziejstwo.

18. *Oto od pragnienia umieram.* Z wielkiego i gwałtownego ruchu, ciepła i potu mogło wyrodzić się pragnienie.

19. *Wyszły z niego wody.* Wody płynęły z ziemi, lecz przez dziąsło, czyli wydrążenie zęba trzonowego. — *Nazwano ono miejsce.* Całe to miejsce nazwane jest *podniesienie czeluści*, w. 17; miejsce szczególne, na

maxilla asini, et egressae sunt ex eo aquae. Quibus haustis, refocillavit spiritum, et vires recepit. Idcirco appellatum est nomen loci illius, Fons invocantis de maxilla, usque in praesentem diem.* (*Infr. 16, 31.*)

20. Judicavitque Israel in diebus Philisthiim viginti annis. *

y wyszły z niego wody. Których się napiwszy, ochłodził ducha, y posilił się. Y przetóż nazwano ono mieysce: Źrzódło wzywaiącego z czeluści, aż do dnia dźiśieyszego.

20. Y sądził Izraela za dni Philistynów dwadźieścia lat.

CAPUT XVI.

ROZDZIAŁ 16.

O wyniesieniu przez Samsona bram z Gazy, o zdradzie Dalili, o schwytaniu i śmierci Samsona.

1. Abiit quoque in Gazam, et vidit ibi mulierem meretricem, ingressusque est ad eam.

2. Quod cum audissent Philisthiim, et percrebruisset apud eos, intrasse urbem Samson, circumdederunt eum, positis in porta civitatis custodibus; et ibi tota nocte cum silentio praestolantes, ut facto mane exeuntem occiderent.

3. Dormivit autem Samson usque ad medium noctis; et inde consurgens apprehendit ambas portae fores cum postibus suis et sera, impositasque humeris suis portavit ad verticem montis, qui respicit Hebron.

4. Post haec amavit mulierem, quae habitabat in valle Sorec, et vocabatur Dalila.

5. Veneruntque ad eam principes Philisthinorum, atque dixerunt: Decipe eum, et disce ab illo, in quo habeat tantam fortitudinem, et quo modo eum superare valeamus, et vinctum affligere: quod si feceris, dabimus tibi singuli mille et centum argenteos.

6. Locuta est ergo Dalila ad Samson: Dic mihi, obsecro, in quo sit tua maxima fortitudo, et quid sit quo ligatus erumpere nequeas?

7. Cui respondit Samson: Si septem nerviceis funibus necdum siccis et adhuc humentibus ligatus fuero, infirmus ero ut ceteri homines.

8. Attuleruntque ad eam satrapae Philisthinorum septem funes, ut dixerat: quibus vinxit eum,

9. latentibus apud se insidiis, et in cubiculo

1. Szedł też do Gazy, y uyźrzał tam niewiastę nierządnicę y wszedł do niey.

2. Co gdy usłyszeli Philistynowie, y gruchnęło u nich, że Samson wszedł do miasta, obtoczyli go, postawiwszy straż w bramie mieyskiey, y tam całą noc milczkiem czekaiąc, aby skoro dźień wychodzącego zabili.

3. Ale Samson spał aż do północy: a ztamtąd powstawszy wźiął oboie wrota u bramy z podwoiami ich y z zamkiem, y włożywszy ie na ramiona swe zaniósł na wierzch góry, która patrzy ku Hebron.

4. Potym rozmiłował się niewiasty która mieszkała w dolinie Sorek, a zwano ią Dalila.

5. Y przyiachali do niey książęta Philistyńskie, y rzekli: oszukay go, a wywiedź się od niego, w czym tak wielką moc ma, a iakobyśmy go zwyciężyć mogli, y związanego utrapić. To ieśli uczynisz, damyć każdy tysiąc y sto śrebrników.

6. Rzekła tedy Dalila do Samsona: Powiedz mi, proszę, w czym iest nawietsza moc twoia, a co iest czymbyś związany wyrwać się nie mógł?

7. Którey odpowiedźiał Samson: Gdyby mię śiedmią powrozów żylistych ieszcze nie uschłych y ieszcze wilgotnych związano, będę słabym iako inni ludźie.

8. Y przyniosły do niey książęta Philistyńskie śiedm powrozów iako była rzekła, któremi go związała,

9. gdy się u niey zasadzka zataiła, y w komorze

---

którém wyszły wody z owego zęba trzonowego, nazwane jest *źródło wzywającego z czelusci.— Aż do dnia dzisiejszego.* T. j. w którym autor tę księgę pisał.

R. 16. — 1. *Do Gazy.* To miasto leży przy morzu Srodziemném, jest obszerne, obronne, opatrzone w porty znakomite. Poszedł do Gazy albo dla jakiego interessu, albo ażeby przypatrzył się jakiemuś zgromadzeniu ludu, jak wnosi Serariusz. Józef powiada, że poszedł z pogardy Philistynów, ufając wiele własnym siłom. Abulensis mówi, że w skutek swawoli młodzieńczéj i miłości pięknych niewiast philistyńskich.—*I wszedł do niéj.* S. Aug. w mowie 107, o Czasie, powiada, że Samson z tą niewiastą nie miał złych stosunków; lecz fraza ta Pisma często się napotykająca, oznacza cielesne obcowanie z niewiastą, jako w Gen. 16, 2: *Wnidź do sługi mojéj, azali snadź wżdy z niéj będę miała dziatki*; i II. Król. 3, 8, i indziéj. Od winy więc Samson wymówionym być nie może.

3. *Na wierzch góry, która patrzy ku Hebron.* Serariusz (q. 3) twierdzi, że ta góra odległą jest od miasta Gazy na siedm mil niemieckich.

4. *W dolinie Sorek.* Która zowie się też doliną *Botru;* są bowiem tam liczne i wyśmienite winne macice. I przeto u Izai. 5, 2, mówi się: *Nasadził ją* (t. j. winnicę) *Sorek*, jak jest w tekscie hebrajskim, co Wulgata tłomaczy na *wyborną.— Dalila.* Z narodu Philistyńskiego, żona Samsona, jak sądzą niektórzy poważni pisarze; lecz, podług innych, była nierządnicą, które-to zdanie zdaje się być prawdziwszém, i ma za sobą poważnych patronów i obrońców.

5. *Książęta Philistyńskie.* Państwo Philistyńczyków podzielone było na pięć prowincyj czyli księstw, i każde z nich miało nazwę od głównego swojego miasta: Gaza, Geth, Akkaron, Azot, i Askalon. Tych więc pięciu książąt do Dalili przybyło.— *Każdy tysiąc i sto srebrników.* Ariasz mniema, że imieniem każdéj prowincyi ofiarowane zostały tysiąc srebrnych syklów; każdy zaś z książąt dołożył od siebie sto innych, jako naddatek i podarek.

7. *Powrozów żylistych.* Które się ukręcają i plotą z żył bawolich, krowich i t. d.

9. *Nić ukręconą z paździerzy zgrzebnych. Łupiną,* jak powiada Noniusz, *jest to wszystko, co nie tylko z orzechów, lecz i od innych rzeczy otrząsa się i zrzu-*

finem rei expectantibus, clamavitque ad eum: Philisthiim super te Samson. Qui rupit vincula, quomodo si rumpat quis filum de stuppae tortum putamine, cum odorem ignis acceperit; et non est cognitum, in quo esset fortitudo ejus.

10. Dixitque ad eum Dalila: Ecce, illusisti mihi, et falsum locutus es: saltem nunc indica mihi, quo ligari debeas.

11. Cui ille respondit: Si ligatus fuero novis funibus, qui nunquam fuerunt in opere, infirmus ero, et aliorum hominum similis.

12. Quibus rursum Dalila vinxit eum, et clamavit: Philisthiim super te Samson; in cubiculo insidiis praeparatis. Qui ita rupit vincula quasi fila telarum.

13. Dixitque Dalila rursum ad eum: Usquequo decipis me, et falsum loqueris? ostende, quo vinciri debeas. Cui respondit Samson: Si septem crines capitis mei cum licio plexueris, et clavum his circumligatum terrae fixeris, infirmus ero.

14. Quod cum fecisset Dalila, dixit ad eum: Philisthiim super te Samson. Qui consurgens de somno extraxit clavum cum crinibus et licio.

15. Dixitque ad eum Dalila: Quomodo dicis, quod amas me, cum animus tuus non sit mecum? Per tres vices mentitus es mihi, et noluisti dicere, in quo sit maxima fortitudo tua.

16. Cumque molesta esset ei, et per multos dies jugiter adhaereret, spatium ad quietem non tribuens, defecit anima ejus, et ad mortem usque lassata est.

17. Tunc, aperiens veritatem rei, dixit ad eam: Ferrum nunquam ascendit super caput meum, quia Nazaraeus, id est, consecratus Deo sum de utero matris meae: si rasum fuerit caput meum, recedet a me fortitudo mea, et deficiam, eroque sicut ceteri homines.

18. Vidensque illa, quod confessus ei esset omnem animum suum, misit ad principes Philistinorum, ac mandavit: Ascendite adhuc semel, quia nunc mihi aperuit cor suum. Qui ascenderunt assumta pecunia, quam promiserant.

19. At illa dormire eum fecit super genua sua, et in sinu suo reclinare caput. Vocavitque tonsokońca rzeczy czekała: Y zawołała nań: Philistynowie nad tobą Samson: który rozerwał powrozy, iako gdyby kto przerwał nić ukręconą z paździerzy zgrzebnych, gdy zapach ognia poczuie, y nie poznano w czymby była moc iego.

10. Y rzekła do niego Dalila: Otoś mię oszukał y nieprawdęś powiedział: wżdy teraz powiedz mi, czymby cię związać.

11. Któréy on odpowiedział: Gdyby mię związano nowémi powrozami, których nigdy nie używano, słaby będę y innym ludźiom podobny.

12. Któremi znowu Dalila związała go, y zawołała: Philistynowie nad tobą Samsonie, w komorze zasadzkę nagotowawszy, który tak porwał powrozy iako nici płótna.

13. Y rzekła zaś Dalila do niego: Pókiż mię zdradzasz, y kłamstwo powiadasz? Okaż czymbyś miał być związany. Któréy Samson odpowiedział: Jeśli śiedm włosów z głowy moiéy z nicią osnowaną splećiesz, a gwoździ w nie obwiniony wbiiesz w ziemię, słabym będę.

14. Co gdy uczyniła Dalila, rzekła do niego: Philistynowie nad tobą Samsonie. Lecz on wstawszy ze snu, wyrwał gwóźdź z włosami y z osnowaniem.

15. Y rzekła do niego Dalila: Jakoż powiadasz żebyś mię miłował: ponieważ serce twoie nie iest ze mną? Trzykroćeś mną skłamał, a niechćiałeś powiedźieć, w czym iest barzo wielka moc twoia.

16. A gdy mu dokuczała, y przez wiele dni ustawicznie przy nim tkwiała, czasu odpoczynienia nie daiąc, ustała dusza iego, y aż do śmierći się spracowała.

17. Tedy otwieraiąc prawdę, rzekł do niéy: Żelazo nigdy nie postało na głowie moiéy, bom iest nazareusz, to iest, poświęcony Bogu z żywota matki moiéy: ieśliby mi głowę ogolono, odeydźie odemnie moc moia y ustanę, y będę iako inni ludźie.

18. A ona widząc, że iéy wyznał wszytek umysł swóy, posłała do książąt Philistyńskich, y roskazała: Przyiedźćie ieszcze raz, boć mi teraz otworzył serce swoie. Którzy przyiachali wziąwszy pieniądze, które byli obiecali.

19. A ona uspiła go na koleniech swoich, y położyła głowę iego na swym łonie. Y przyzwała bal-

---

ca. Oznacza się więc przez to nić najgorsza, najmniéj skręcona i nie mocna.— *Gdy zapach ognia poczuje.* Patrz co się powiedziało w r. 15, w, 14.

10. *Czémby cię związać.* Czém związany być możesz.

12. *Jako nici płótna.* Jako nić cienką, z któréj płótno się robi.

13. *Siedm włosów z głowy mojéj.* Zlekka do głowy przysuwa się Samson, coraz bliższy ku upadkowi, powiada ś. Ambroży, list 70. Siedmiu włosami zowią się tutaj siedem wszystkich całéj głowy włosów splotów, kos, loków.— *Z nicią osnowaną.* Nawojem tkackim, czyli wałem krosiennym.

15. *Ponieważ serce twoje nie jest ze mną.* Ponieważ czynem okazujesz, że mię z serca nie kochasz.

16. *Ustała dusza jego.* W tekście hebrajskim powiedziano, *umniejszona i przecięta jest dusza jego do umierania.* Ponieważ ani sądził za rzecz bezpieczną prawdę jéj odkryć, ani też dłużéj mógł znieść jéj próśb natrętnych. I przeto męczy się nad miarę, stawszy się smutnym dla téj walki.

17. *Tedy otwierając prawdę.* W tekście hebrajskim i greckim jest, *całe serce swoje.* Tak P. Bóg przepuścił na ukaranie jego nierządu.— *Jeźliby mi głowę ogolono.* We włosach bowiem Samsona była moc, jako we znaku téj łaski, darmo danéj, czyli jako w znamieniu wzajemnéj jakby umowy między nim a Bogiem, t. j. ażeby Samsom był nazarejczykiem, i noszeniem długich włosów nazarcat wyznawał: Bóg zaś ażeby z nim był i dawał mu siłę wielką aż dopóty, jak długoby owe włosy zostawały niegolone,

19. *Uśpiła go na koleniech swoich.* Podawszy może jaki usypiający napój, któryby pozbawił użycia rozumu;

rem, et rasit septem crines ejus, et coepit abigere eum, et a se repellere, statim enim ab eo fortitudo discessit;

20. dixitque: Philisthiim super te Samson. Qui de somno consurgens, dixit in animo suo: Egrediar, sicut ante feci, et me excutiam; nesciens, quod recessisset ab eo Dominus.

21. Quem cum apprehendissent Philisthiim, statim eruerunt oculos ejus, et duxerunt Gazam vinctum catenis, et clausum in carcere molere fecerunt.

22. Jamque capilli ejus renasci coeperant;

23. et principes Philisthinorum convenerunt in unum, ut immolarent hostias magnificas Dagon deo suo, et epularentur, dicentes: Tradidit deus noster inimicum nostrum Samson in manus nostras.

24. Quod etiam populus videns, laudabat deum suum, eademque dicebat: Tradidit deus noster adversarium nostrum in manus nostras, qui delevit terram nostram, et occidit plurimos.

25. Laetantesque per convivia, sumtis jam epulis, praeceperunt, ut vocaretur Samson, et ante eos luderet. Qui adductus de carcere ludebat ante eos; feceruntque eum stare inter duas columnas.

26. Qui dixit puero regenti gressus suos: Dimitte me, ut tangam columnas, quibus omnis imminet domus, et recliner super eas, et paululum requiescam.

27. Domus autem erat plena virorum ac mulierum, et erant ibi omnes principes Philisthinorum, ac de tecto et solario circiter tria millia utriusque sexus spectantes ludentem Samson.

28. At ille invocato Domino ait: Domine Deus, memento mei, et redde mihi nunc fortitudinem pristinam, Deus meus, ut ulciscar me de hostibus meis, et pro amissione duorum luminum unam ultionem recipiam.

29. Et apprehendens ambas columnas, quibus innitebatur domus, alteramque earum dextera, et alteram laeva tenens,

wierza, y ogoliła śiedm włosów iego, y poczęła go odpychać y wyganiać od śiebie: bo natychmiast moc odeszła od niego;

20. y rzekła: Philistynowie nad tobą Samsonie. Który ze snu wstawszy, rzekł w sercu swoim: Wynidę, iakom przed tym czynił, a otrząsnę się: niewiedząc że Pan odstąpił od niego.

21. Którego poymawszy Philistynowie, natychmiast mu oczy wyłupili, y wiedli go do Gazy związawszy łańcuchami, a zamknąwszy go w ćiemnicy, żarna obracać przymusili.

22. Y iuż włosy iego podrastać poczynały,

23. a Książęta Philistyńskie zeszły się były pospołu żeby ofiarowały ofiary wielkie Dagonowi bogu swemu, y weselili się mówiąc: Dał bóg nasz nieprzyiaćiela naszego Samsona w ręce nasze.

24. Co też lud widząc chwalił boga swego, y toż mówił: Dał bóg nasz nieprzyiaćiela naszego w ręce nasze, który spustoszył ziemię naszę y wielu pobił.

25. A gdy byli dobrey myśli, weseląc się po biesiadach, naiadszy się iuż przykazali aby zawołano Samsona, y aby grał przed nimi. Który przywiedźiony z ćiemnice grał przed nimi, y postawili go między dwiema słupy.

26. Który rzekł pacholęćiu, który go prowadźił: Puść mię że się dotknę słupów, na których stoi wszytek dóm, a podeprę się na nich, y trochę odpoczynę.

27. A dóm pełen był mężów y niewiast, y były tam wszytkie książęta Philistyńskie, a z dachu y z sale około trzech tyśięcy oboiéy płći patrzących na graiącego Samsona.

28. A on wzywaiąc Pana, rzekł: Panie Boże, wspómni na mię, a przywróć mi teraz piérwszą moc, Boże móy, abych się pomśćił nad nieprzyiaćioły memi, a za utracenie obu oku iednę pomstę odniosę.

29. Y uiąwszy obadwa słupy, na których stał dóm, ieden z nich prawą ręką, a drugi lewą trzymaiąc,

---

co też i w innych doświadczeniach, przez Dalilę wykonanych musiało być użyte.— *Siedm włosów jego.* Siedm owych splotów włosów, o których powiedziano, w. 13, całą głowę, ogoliwszy wszystkie włosy.— *Go odpychać i wyganiać od siebie.* Ażeby go ze snu obudziła, może wymawiając owe słowa: *Philistyni nad tobą Samsonie.*

20. *Nie wiedząc, że Pan odstąpił od niego.* Co do skutku łaski darmo danéj, t. j. siły i mocy.

22. *I już włosy jego podrastać poczynały.* W tekście hebrajskim jest, *i zaczęły włosy głowy jego wyrastać, jako gdy są ogolone.* Przez kilka więc miesięcy, t. j. przez trzy, lub cztéry, Samson był zamknięty w więzieniu, prędzéj bowiem nie mogły odrosnąć włosy do tyla, iżby mogły przedstawiać kształt więcéj rozpostartych i dłuższych włosów Nazarejczyków. Przytém Samson zostając w więzieniu, pozbawiony wzroku, przez pokutę i łzy obmył swe winy, jak utrzymują niektórzy komentatorowie.

23. *Dagonowi bogu swemu.* Niektórzy mniemają, że bóg ten tak jest nazwany od *dagan*, co znaczy zboże; i przeto Euzebiusz (w ks. I. Evang. praeparationis) zowie go *Jowiszem rolniczym, czyli należącym do roli.* Inni wyprowadzają od *dag*, które słowo znaczy rybę, że w kształcie ryby był przedstawiony, który-to wywod tego słowa jest prawdziwszy.

24. *Dał Bóg nasz.* Z tego się pokazuje, że ofiara i uczta dziękczynna odbyła się za schwytanie Samsona.

25. *Grał przed nimi.* Ariasz mniema, że Samson tańczył czyli skakał smiesznie i nieprzyzwoicie. Lyranus powiada, że Samson, zwyczajem slepych, uderzał się o ściany i słupy, i między tém upadał na ziemię, i przez to pobudzał do smiechu. Serariusz utrzymuje, że Philistyńczycy z Samsona igraszkę sobie uczynili, rozmaitemi sposoby go męcząc i bijąc.

26. *Słupów, na których stoi wszystek dom.* To jest świątynia Dagona. Zwykli bowiem byli owi bałwochwalcy w samych świątyniach urządzać uczty. Tak w kościele bożka Berith, wśród biesiad i napojów Sichimici złorzeczyli Abimelechowi, wyżéj r. 9. w. 27.

27. *Z dachu i z sale około trzech tysięcy.* Musiała być bardzo obszérna owa świątynia, z któréj dachu trzy tysiące widzów mogli się przypatrywać igraszce czynionéj z Samsona. Dachy w Palestynie były płaskie tak, iż na nich wygodnie można było stać i chodzić. Patrz co się powiedziało, ks. Jozue, r. 2, w. 4.

30. ait: Moriatur anima mea cum Philisthiim; concussique fortiter columnis, cecidit domus super omnes principes, et ceteram multitudinem, quae ibi erat; multoque plures interfecit moriens, quam ante vivus occiderat.

31. Descendentes autem fratres ejus et universa cognatio tulerunt corpus ejus, et sepelierunt inter Saraa et Esthaol in sepulcro patris sui Manue; judicavitque Israel viginti annis.

30. rzekł: Niech umrze dusza moia z Phylistynami. Y zatrząsnąwszy mocno słupami, upadł dóm na wszytkie Książęta, y na inny lud który tam był: y daleko ich więcéy umiéraiąc, niźli przed tym żywy będąc zabił.

31. A przyszedszy bracia iego, y wszytek ród, wzięli ciało iego, y pogrzebli między Saraa y Esthaol w grobie oyca iego Manue, a sądził Izraela dwadźieścia lat.

CAPUT XVII.

ROZDZIAŁ 17.

O ulaniu bałwana przez matkę Michasa, i wzniesieniu przez Michasa świątyni dla tego bożyszcza.

1. Fuit eo tempore vir quidam de monte Ephraim nomine Michas,

2. qui dixit matri suae: Mille et centum argenteos, quos separaveras tibi, et super quibus me audiente juraveras, ecce, ego habeo, et apud me sunt. Cui illa respondit: Benedictus filius meus Domino.

3. Reddidit ergo eos matri suae, quae dixerat ei: Consecravi et vovi hoc argentum Domino, ut de manu mea suscipiat filius meus, et faciat sculptile atque conflatile, et nunc trado illud tibi.

4. Reddidit igitur eos matri suae, quae tulit ducentos argenteos, et dedit eos argentario, ut faceret ex eis sculptile atque conflatile, quod fuit in domo Michae.

5. Qui aediculam quoque in ea Deo separavit, et fecit ephod, et theraphim, id est, vestem sacerdotalem, et idola; implevitque unius filiorum suorum manum, et factus est ei sacerdos.

6. In diebus illis non erat rex in Israel, sed unusquisque, quod sibi rectum videbatur, hoc faciebat.

1. Był na on czas ieden mąż z góry Ephraim imieniem Michas,

2. który rzekł matce swéy: Tysiąc y sto śrebrników któreś sobie była oddźieliła, y na któreś gdym ia słyszał przysięgła, oto ia mam, y są przy mnie. Któremu ona odpowiedźiała: błogosławiony syn móy Panu.

3. Wrócił ie tedy matce swéy która mu była rzekła: Poświęciłam y ślubiłam to śrebro Panu, aby z ręki méy przyiął syn móy y uczynił rycinę y lićinę: a teraz oddawam ie tobie.

4. Wrócił ie tedy matce swéy: która wźięła dwieśćie śrebrnych, y dała ie złotnikowi, żeby z nich uczynił rycinę y lićinę, która była w domu Michy.

5. Który zborek też w nim Bogu odłączył, y uczynił Ephod y Theraphim, to iest szatę kapłańską, y bałwany, y napełnił rękę iednego z synów swych, y był mu kapłanem.

6. W one dni nie było Króla w Izraelu, ale każdy co się mu zdało prawego, to czynił.

---

30. *Niech umrze dusza moja z Philistynami.* Niegrzeszył Samson wystawując siebie na owo wspólne niebezpieczeństwo, i tym sposobem sobie śmierć zadając; szczególniejszém bowiem natchnieniem Bożém do tego czynu był pobudzony. I Samson nie bezpośrednio i sam przez się miał na celu śmierć swoję, lecz nieprzyjaciół swoich i swojego ludu; i przeto śmierci swojéj pośrednio tylko chciał, z jakiéj racyi wymawiają go Cajetanus, Abulensis, quaest. 54. Serar. quaest. 31, i inni.

31. *Bracia jego.* I bracia właściwie nazwani, i jego powinowaci i krewni.

R. 17.—1. *Na on czas.* Patrz niż. w. 6. Patrz Wujka, r. 6.— *Z góry Ephraim.* Góra zowie się zamiast krainy górzystéj, czyli owéj części pokolenia Ephraim, która z wielu gór się składała. Adrychoniusz twierdzi, że te górzyste miejsca rozciągały się na 9 tysięcy kroków.

2. *Który rzekł matce swéj.* Żadnéj nie ma tutaj wzmianki o małżonku téj niewiasty, i przeto zdaje się, iż była wdową i babką, gdyż z syna miała wnuków, z których jeden mógł być przeznaczony na kapłana domowego.— *Tysiąc i sto srebrników.* T. j. syklów.— *Któreś sobie była oddzieliła.* Odłożyła, albo na użytek niepewny, jeśliby jaki przypadek się zdarzył, albo na użytek pewny i określony, to jest, na zrobienie bałwanów.— *Gdym ja słyszał przysięgła.* Poświęcając je bóstwu z przydaniem religijnéj przysięgi.— *Oto ja mam.* U mnie są złożone. Ty postanów, co chcesz z nich uczynić.— *Błogosławiony syn mój Panu.* Dla tego błogosławi syna, że pieniądze wiernie przechowuje; co zaś się mówi w Wulgacie *Panu*, to w tekście hebrajskim wyraża się przez *Jehowah*, który wyraz, chociaż oznacza imie Prawdziwego Boga, zabobonna jednak niewiasta nadużyła go do uczczenia bogów fałszywych, do których była przywiązana.

3. *Uczynił rycinę i lićinę.* Dwojaki bałwan, jeden urobiony z marmuru, drugi ulany ze srebra.— *A teraz oddawam je tobie.* Niektórzy utrzymują, że to są słowa syna, powracającego matce pieniądze, gdyż następuje, *wrócił je tedy matce swéj.* Inni rozumieją że są słowa matki, i myśl jest taka: Oddaję ci, ofiaruję, daruję tobie, zatrzymaj u siebie; choćbym je miała u siebie, jużbym tobie oddała; Patrz Wujka.

4. *Która wzięła dwieście srebrnych.* Reszta pieniędzy, zdaje się, została użyta na zbudowanie domku czyli kapliczki, na sprawienie efod, to jest szaty kapłańskiéj, i na inny sprzęt święty dla bożyszcza.

5. *Ephod.* Patrz co się powiedziało wyżéj, r. 8, w. 27.—*Theraphim.* Bałwany. LXX. tłómaczów słowo hebrajskie *Theraphim* już tłómaczą przez bałwany, już rzeźby. Rabini po większéj części wykładają *Theraphim* przez obrazy, przepowiadające przyszłość.—*I napełnił rękę jednego z synów swych.* Napełnić rękę jestto poświęcić na kapłana: napełniają się zaś albo oliwą, którą się poświęcają; albo ofiarą całopalną, albo rzeczą ofiarowaną, którą, gdy brali do ręki i ofiarowali ją Bogu, stawali się kapłanami.— *I był mu kapłanem.* Jak zabobonną i bałwochwalczą była cześć, tak i kapłan źle i nieprawnie poświęcony.

6. *W one dni nie było króla w Izraelu.* Serariusz mniema (q. 14. in hoc cap.), że to się przytrafiło po

7. Fuit quoque alter adolescens de Bethlehem Juda, ex cognatione ejus; eratque ipse Levites, et habitabat ibi.

8. Egressusque de civitate Bethlehem, peregrinari voluit, ubicunque sibi commodum reperisset. Cumque venisset in montem Ephraim, iter faciens, et declinasset parumper in domum Michae,

9. interrogatus est ab eo, unde venisset. Qui respondit: Levita sum de Bethlehem Juda, et vado, ut habitem ubi potuero, et utile mihi esse perspexero.

10. Dixitque Michas: Mane apud me, et esto mihi parens ac sacerdos: daboque tibi per annos singulos decem argenteos, ac vestem duplicem, et quae ad victum sunt necessaria.

11. Acquievit, et mansit apud hominem, fuitque illi quasi unus de filiis;

12. implevitque Michas manum ejus, et habuit puerum sacerdotem apud se,

13. nunc scio, dicens, quod benefaciet mihi Deus habenti Levitici generis sacerdotem.

7. Był też drugi młodzieniec z Bethlehem Judy, z pokolenia iego: a ten był Lewit, y mieszkał tam.

8. Y wyszedszy z miasta Bethlehem, chćiał gościem bydź gdźieby sobie wczas nalazł. A gdy przyszedł na górę Ephraim będąc w drodze, y wstąpił trochę do domu Micha,

9. spytan iest od niego zkądby przyszedł. Który odpowiedźiał: Jestem Lewit z Bethlehem Judy, a idę, żebych mieszkał kędy będę mógł, y gdźieby mi się zdało z moim pożytkiem.

10. Y rzekł Michasz: Mieszkay u mnie, a bądź mi oycem y kapłanem: a damći na każdy rok dźieśięć śrebrników, y dwie szaćie, y czego do żywności potrzeba.

11. Przyzwolił y mieszkał u człowieka, y był mu iako ieden z synów;

12. y napełnił Michasz rękę iego, y miał młodźieńca kapłanem u śiebie,

13. mówiąc: Teraz wiém że mi Bóg uczyni dobrze, maiącemu kapłana z rodu Lewitckiego.

Wykład X. J. Wujka.— Roz. 17. w. 1. *Był na on czas.* Historya tego Michy, i które za nim idą o żenie umorzonéj, i o wojnie przeciw Benjaminowi, działy się przed tém niż Sędziowie byli. Bo ona wojna z Benjaminem była jeszcze za żywota Phinees synowca Aaronowego, jako jest w rozdz. 20, a Historya Michy stała się albo zaraz po śmierci Jozue, jeszcze przed Sędziami, jako rozumieją naszy tłómacze, albo za czasu Othoniela który nastąpił po Jozue.

3. *Poświęciłam i ślubiłam to srebro Panu.* Panem tu zowie bałwan swój pogański, którego za boga chwaliła, bo rozumiejąc w nim być jaką moc Boską, mniemała że w nim prawdziwego Boga chwaliła. W żydowskim jest ono właśne imię Boże יהוה, które zowią Jehowa, które też Żydowie dawali podczas bałwanom, na co się skarży w Mądrości 14. I temuż to bałwanowi swemu jakoby Bogu prawdziwemu, dała ta niewiasta urobić te bożki ryte i odlewane, które tu pismo zowie bałwany *v.* 5.

CAPUT XVIII.

ROZDZIAŁ 18.

O zabraniu bałwana Michasowego przez Izraelitów pokolenia Dana, w czasie wyprawy na miasto Lais.

1. In diebus illis non erat rex in Israel, et tribus Dan quaerebat possessionem sibi, ut habitaret

1. W one dni nie było Króla w Izraelu, a pokolenie Dan szukało sobie ośiadłośći, w któreyby mie-

---

śmierci Samsona, wprzódy nim Heli do rządów rzeczą-pospolitą został wezwany. Salianus zaś to odnosi do czasu zaraz po śmierci Jozuego; któregoto zdania są takoż Lyranus, Abulensis, Masius i Rybera, w miejscu wyżéj wspomnioném przywiedzeni od Serariusza.—*Każdy co się mu zdawało prawego to czynił.* To się mówi dla pokazania, iż nie było rzeczą dziwną, jeżeli w czasie anarchii znaleźli się tacy, którzy na takie rzeczy bez żadnéj obawy się odważali.

7. *Drugi młodzieniec.* Mówi się *drugi* dla tego, ażeby odróżnić od młodzieńca piérwszego, Michasa syna, kapłana, o którym nieco przedtém była wzmianka, t. j. w. 5. Ten zaś, o którym tutaj się mówi, nie tylko w tém miejscu, ale i w rozdz. następnym, w. 3 i 15, młodzieńcem się zowie. Zdaje się, że był nieżonatym, bo (w. 10) o jego tylko utrzymaniu i odzieniu czyni się wzmianka, a o żonie i dzieciach nic się nie wspomina. Potém zaś u Danitów pojął żonę i dzieci spłodził, r. 18. w. 30.— *Z Bethlehem Judy z pokolenia jego.* T. j. z tego Bethlehem, które jest w pokoleniu Judy. Inne bowiem Bethlehem jest w pokoleniu Zabulon, Jos. 19, 15.— *A ten był Levit.* Owszem był wnukiem samego Mojżesza, bo był synem Gersama, syna Mojżesza, jako się pokazuje z r. 18, w. 30, i imie jemu było Jonathan.

8. *Chciał gościem być.* Był biednym; ponieważ lewici nie mieli żadnych gruntów, i pobożność ludu była ostygła, ztąd małe były dochody lewitów, którzy zkąd inąd, gdy pobożność kwitnęła, nie tylko mieli dostateczne utrzymanie, lecz i opływali w bogactwa. Lewita ten był charakteru płochego, a co jeszcze gorsza, odstał od pobożności i religii swoich przodków.

10. *Bądź mi ojcem i kapłanem.* Michas starszy wiekiem od tego lewity, zowie go jednak ojcem przez uszanowanie; zwykle bogobojni kapłani *ojcami* są nazywani.— *Dziesięć srebrników.* T. j. syklów. Nie raz już powiedziałem, że jeden sykiel srebrny czterem srebrnikom królewskim hiszpańskim odpowiada.— *Dwie szacie.* Z których jedna będzie przydatną w czasie zimowym, a druga w czasie letnim; albo z których jednéj będziesz używał w domu, drugiéj, gdy potrzeba wyjść z domu, zwłaszcza w dni świąteczne, a następnie ta druga będzie lepsza, piękniejsza i droższa.

13. *Teraz wiem, że mi Bóg uczyni dobrze.* Owszem przeciwnych skutków należało się obawiać, jeśliby rozważał swój postępek; albowiem był bałwochwalcą; syna swego bez żadnego prawa, owszem przeciwko prawom ustanowił kapłanem; lewitę pobudził do tego, ażeby został kapłanem, co się niegodziło, gdyż nie był z synów Aarona, lecz Mojżesza; nareszcie lewitę tego, naznaczając mu zapłatę do czci bałwanów przywiódł; co wszystko największym było występkiem, zdolnym wywołać kary Boskie.

R. 18.— 1. *Nie było króla w Izraelu.* Patrz co się powiedziało wyżéj, w r. 17, w. 6.— *Nie wzięło było działu.* T. j. wzięło było nie dosyć obszerny i nieod-

in ea; usque ad illum enim diem inter ceteras tribus sortem non acceperat.

2. Miserunt ergo filii Dan stirpis et familiae suae quinque viros fortissimos de Saraa et Esthaol, ut explorarent terram, et diligenter inspicerent, dixeruntque eis: ite, et considerate terram. Qui cum pergentes venissent in montem Ephraim, et intrassent domum Michae, requieverunt ibi;

3. et agnoscentes vocem adolescentis Levitae, utentesque illius diversorio, dixerunt ad eum. Quis te huc adduxit? quid hic agis? quam ob causam huc venire voluisti?

4. Qui respondit eis: Haec et haec praestitit mihi Michas, et me mercede conduxit, ut sim ei sacerdos.

5. Rogaverunt autem eum, ut consuleret Dominum, ut scire possent, an prospero itinere pergerent, et res haberet effectum.

6. Qui respondit eis: Ite in pace: Dominus respicit viam vestram et iter, quo pergitis.

7. Euntes igitur quinque viri venerunt Lais, videruntque populum habitantem in ea absque ullo timore, juxta consuetudinem Sidoniorum, securum et quietum, nullo ei penitus resistente, magnarumque opum et procul a Sidone atque a cunctis hominibus separatum.

8. Reversique ad fratres suos in Saraa et Esthaol, et quid egissent sciscitantibus responderunt:

9. Surgite, ascendamus ad eos, vidimus enim terram valde opulentam et uberem, nolite negligere, nolite cessare: eamus, et possideamus eam, nullus erit labor.

10. Intrabimus ad securos, in regionem latissimam, tradetque nobis Dominus locum, in quo nullius rei est penuria eorum, quae gignuntur in terra.

11. Profecti igitur sunt de cognatione Dan, id est, de Saraa et Esthaol sexcenti viri accincti armis bellicis,

12. ascendentesque manserunt in Cariathiarim Judae, qui locus ex eo tempore castrorum Dan nomen accepit, et est post tergum Cariathiarim.

13. Inde transierunt in montem Ephraim. Cumque venissent ad domum Michae,

14. dixerunt quinque viri, qui prius missi fueszkało: bo aż do onego dnia między innémi pokoleńmi nie wzięło było działu.

2. A tak posłali synowie Dan, z pokolenia y domu swego pięći mężów barzo mocnych z Saraa y z Esthaol, aby wyszpiegowali ziemię y pilnie wypatrzyli: y rzekli im: Idźćie a wyszpieguyćie ziemię. Którzy gdy poszedszy, przyszli na górę Ephraim, y weszli do domu Michy, odpoczynęli tam:

3. a poznawszy głos młodźieńca Lewity, y stoiąc w iego gospodźie, rzekli do niego: Kto ćię tu przywiódł? co tu czynisz? dla czegoś tu chćiał przyśdź?

4. Który im odpowiedźiał: To a to mi uczynił Michasz, y naiął mię za myto abych mu był kapłanem.

5. Y prośili go aby się radźił Pana, żeby mogli wiedźieć, ieśli szczęśliwą drogą szli, y ieśli rzecz miała mieć skutek.

6. Który im odpowiedźiał: Idźćie w pokoiu: Pan patrzy na drogę waszę y na szćie którym idźiećie.

7. Poszedszy tedy pięć mężów, przyszli do Lais: y uyźrzeli lud mieszkaiący w nim bez żadnéy boiaźni, według zwyczaiu Sydończyków, bespiecznie y spokoynie, bo się im żaden nie sprzećiwił, y wielkich bogactw, a daleko od Sydonu, y od wszytkich ludźi oddźieleni.

8. Y wróćiwszy się do braćiéy swéy do Saraa y Esthaol, a coby sprawili, pytaiącym odpowiedźieli.

9. Wstańćie, pódźmy do nich, bośmy widźieli źiemię barzo bogatą y obfitą: nie zaniedbywayćie, nie przestayćie, pódźmy a posiądźmy ią, nie będźie żadnéy prace.

10. Wnidźiemy do przespiecznych, do krainy barzo szérokiéy, a da nam Pan mieysce, na którym niémasz niedostatku żadnéy rzeczy z tych które się na źiemi rodzą.

11. Wyiachali tedy z pokolenia Dan, to iest, z Saraa y z Esthaol sześćset mężów przepasanych bronią woienną,

12. a szedszy położyli się w Kariathiarim Judzkim: które mieysce od onego czasu, Obóz Dan imię wzięło: a iest za Kariathiarim.

13. Ztamtąd przeszli na górę Ephraim. A gdy przyszli do domu Michy,

14. rzekli pięć mężów, którzy piérwéy posłani

---

powiedni do objęcia tak wielkiéj liczby Danitów; gdyż jeszcze nie byli zupełnie wygnani Chananejczycy, którzy zajmowali ziemię ich działu. Albo może Danici nie uważali go za dość dla się obszerny i stosowny.

2. *Z Saraa i z Esthaol.* Patrz co się powiedziało, r. 13, w. 12.— *Aby wyszpiegowali ziemię.* Czy, jako miejsce pobytu, okaże się dogodną, po wygnaniu dawnych mieszkańców.

3. *Poznawszy głos młodzieńca.* Poznawszy pewną cudzoziemczyznę w wymowie młodzieńca; pospolicie bowiem się trafia, że w téj saméj prowincyi, tego samego używającéj języka, różna jednak bywa pronuncyacya nawet sąsiednich tylko miast.

6. *Idźcie w pokoju: Pan patrzy na drogę waszę.* Albo bałwan przemówił, czyli w inny sposób za pomocą sztuki szatańskiéj odpowiedział; albo lewita powiedział to co uważał za przyjemne dla nich.— *Szcie*, albo *ście*. Iście, chodzenie, chód, droga. Linde.

7. *Przyszli do Lais.* Miasto to leży ku północy, na granicy ziemi obiecanéj, przy górze Libanie, które też nazwane jest *Lesem*, Jos. r. 19, 47, i *Dan*, potém jak przez Danitów zajęte zostało, tutaj, w. 29, i Joz. w miejscu wyżéj wskaz.— *Według zwyczaju Sydończyków.* Albo że ci trzymali się ustaw i zwyczajów Sydończyków, albo że dla głębokiego pokoju i bezpieczeństwa im byli podobni.—*Bo się im żaden niesprzeciwił.* W tekście hebrajskim jest: *i nie był zawstydzający słowem na ziemi*, t. j. nie było żadnego, któryby za ową rzecz ich powstydzał, choćby samém nawet słowem; i dla tego, nie było żadnego, ktoby im się sprzeciwił. Są jednak, którzy to odnoszą do gnuśności i rozwolnienia obyczajów magistratu, jak gdyby się mówiło: Żadnego nie było urzędnika, któryby przestępców karcić, albo upominając i strofując zawstydzać, i tak złym obyczajom sprzeciwiać się śmiał, albo chciał.

14. *Braciéj swojéj.* Innym Danitom współrodakom, którzy byli z tegoż samego pokolenia.— *Patrzcież co się*

rant ad considerandam terram Lais, ceteris fratribus suis: Nostis quod in domibus istis sit ephod et theraphim et sculptile atque conflatile: videte, quid vobis placeat.

15. Et cum paululum declinassent, ingressi sunt domum adolescentis Levitae, qui erat in domo Michae, salutaveruntque eum verbis pacificis.

16. Sexcenti autem viri ita, ut erant armati, stabant ante ostium.

17. At illi, qui ingressi fuerant domum juvenis, sculptile, et ephod et theraphim, atque conflatile tollere nitebantur, et sacerdos stabat ante ostium, sexcentis viris fortissimis haud procul exspectantibus.

18. Tuleruntque igitur, qui intraverant, sculptile, ephod et idola, atque conflatile. Quibus dixit sacerdos: Quid facitis?

19. Cui responderunt: Tace, et pone digitum super os tuum, venique nobiscum, ut habeamus te patrem ac sacerdotem. Quid tibi melius est, ut sis sacerdos in domo unius viri, an in una tribu et familia in Israel?

20. Quod cum audisset, acquievit sermonibus eorum, et tulit ephod et idola, ac sculptile, et profectus est cum eis.

21. Qui cum pergerent, et ante se ire fecissent parvulos ac jumenta, et omne quod erat pretiosum,

22. et jam a domo Michae essent procul, viri, qui habitabant in aedibus Michae, conclamantes secuti sunt,

23. et post tergum clamare coeperunt. Qui cum respexissent, dixerunt ad Micham: Quid tibi vis? cur clamas?

24. Qui respondit: Deos meos, quos mihi feci, tulistis, et sacerdotem, et omnia quae habeo, et dicitis: Quid tibi est?

25. Dixeruntque ei filii Dan: Cave, ne ultra loquaris ad nos, et veniant ad te viri animo concitati, et ipse cum omni domo tuo pereas.

26. Et sic coepto itinere perrexerunt. Videns autem Michas, quod fortiores se essent, reversus est in domum suam.

27. Sexcenti autem viri tulerunt sacerdotem, et quae supra diximus; veneruntque in Lais ad populum quiescentem atque securum, et percusserunt eos in ore gladii, urbemque incendio tradiderunt,

28. nullo penitus ferente praesidium, eo quod procul habitarent a Sidone, et cum nullo hominum haberent quidquam societatis ac negotii. Erat autem civitas sita in regione Rohob; quam rursum extruentes habitaverunt in ea,

byli na wyszpiegowanie ziemie Lais, do drugiéy braciéy swoiéy. Wiećie że w tych domiech iest Ephod y Theraphim, y rycina y lićina: patrzćiesz co się wam podoba.

15. A trochę ustąpiwszy, weszli do domu młodzieńca Lewity, który był w domu Michy, y pozdrowili go słowy spokoynémi.

16. A sześćset mężów tak iako byli zbroyni stali przededrzwiami.

17. Lecz oni którzy byli weszli do domu młodzieńca, rycinę y Ephod y Theraphim, y lićinę wziąć usiłowali, a kapłan stał przededrzwiami, a sześćset mężów mocnych niedaleko czekali.

18. Wźięli tedy którzy byli weszli, rycinę, Ephod y bałwany y lićinę. Którym rzekł kapłan: Cóż czynićie?

19. Któremu odpowiedźieli: Milcz, a połóż palec na usta twoie: a pódź z nami, żebyśmy ćię mieli za oyca y kapłana. Coć lepiéy żebyś był kapłanem w domu iednego męża, czyli w iednym pokoleniu y familiiéy w Izraelu?

20. Co gdy usłyszał, przyzwolił na ich powieści, y wziął Ephod y bałwany y rycinę, y szedł z nimi.

21. Którzy gdy odeszli, puśćiwszy przed sobą dźiatki y bydło, y wszytko co było kosztownego,

22. y iuż daleko było od domu Michy: mężowie którzy mieszkali w domu Michy, zwoławszy się gonili ich,

23. y poczęli wołać za nimi. Którzy obeyźrzawszy się, rzekli do Michy: Czego chcesz? Przecz wołasz?

24. Który odpowiedźiał: Bogi moie którém sobie sprawił pobraliśćie y kapłana, y wszytko co mam, a mówićie: Coć iest?

25. Y rzekli mu synowie Dan: Strzeż się abyś więcéy do nas nie mówił, y nieprzyszli do ćiebie mężowie rozgniewani, a zginąłbyś sam y z domem twoim.

26. Y tak zaczętą drogą szli. A widząc Michas, że są mocnieyszy nadeń, wróćił się do domu swego.

27. A sześćset mężów wźięli kapłana, y cośmy wyżséy powiedźieli: y przyszli do Lais, do ludu spokoynego y bespiecznego, y porazili ie pasczeką miecza: y miasto spalili,

28. a żaden ich zgoła nie ratował, że daleko mieszkali od Sydonu, a z żadnémi ludźmi nie mieli towarzystwa ani sprawy żadnéy. A było miasto położone w krainie Rohob, które znowu zbudowawszy, mieszkali w nim,

---

wam podoba. Zważcie, co wam czynić wypada: czy należy probować tego wszystkiego, a nawet przemocą odebrać i z sobą unieść; czy raczéj wypada nie rozpoczynać.

15. *A trochę ustąpiwszy.* T. j. z drogi, już powziąwszy zamiar, wstąpić do domu.— *Do domu młodzieńca Lewity.* T. j. do téj części domu, gdzie mieszkał lewita.

17. *Stał przede drzwiami.* Lecz wnet wszedłszy do domu, znajduje pięciu mężów, bałwany i apparat święty pakujących.

19. *Coć lepiéj.* Przekonywają dowodami z zysku i godności wyższéj czerpanemi.

24. *Wszystko co mam.* W tekście hebr. *i cóż mi jeszcze, albo nad to.* Zdaje się, oprócz bałwanów swych inne rzeczy mniéj ważyć i niémi pogardzać.

28. *Daleko... od Sydonu.* Któremu może Lais było podległe.— *W krainie Rohob.* Która była częścią Syryi

29. vocato nomine civitatis Dan juxta vocabulum patris sui, quem genuerat Israel, quae prius Lais dicebatur.

30. Posueruntque sibi sculptile, et Jonathan, filium Gersam filii Moysi, ac filios ejus sacerdotes in tribu Dan usque ad diem captivitatis suae.

31. Mansitque apud eos idolum Michae omni tempore, quo fuit domus Dei in Silo. In diebus illis non erat rex in Israel.

29. dawszy miastu imię Dan, wedle imienia oyca swego, którego zrodził Izrael, które przed tym Lais zwano.

30. Y postawili sobie rycinę, y Jonathan syna Gersam syna Moyżeszowego, y syny iego kapłany w pokoleniu Dan, aż do dnia poymania swego.

31. Y został u nich bałwan Michów przez wszytek czas, póki był dom Boży w Silo. Na on czas nie było króla w Izraelu.

CAPUT XIX.

ROZDZIAŁ 19.

O sprosném i okrutném umorzeniu żony jednego Lewity przez Gabaonitów, o rozsiekaniu jéj ciała przez męża na dwanaście części, i rozesłaniu po jednéj sztuce do każdego pokolenia.

1. Fuit quidam vir Levites habitans in latere montis Ephraim, qui accepit uxorem de Bethlehem Juda;

2. quae reliquit eum, et reversa est in domum patris sui in Bethlehem, mansitque apud eum quatuor mensibus.

3. Secutusque est eam vir suus, volens reconciliari ei, atque blandiri, et secum reducere, habens in comitatu puerum et duos asinos; quae suscepit eum, et introduxit in domum patris sui. Quod cum audisset socer ejus, eumque vidisset, occurrit ei laetus,

4. et amplexatus est hominem. Mansitque gener in domo soceri tribus diebus, comedens cum eo et bibens familiariter.

5. Die autem quarto de nocte consurgens, proficisci voluit. Quem tenuit socer, et ait ad eum: Gusta prius pauxillum panis, et conforta stomachum, et sic proficisceris.

6. Sederuntque simul, ac comederunt et biberunt. Dixitque pater puellae ad generum suum: Quaeso te, ut hodie hic maneas, pariterque laetemur.

7. At ille consurgens, coepit velle proficisci. Et

1. Był nieiaki mąż Lewit mieszkaiący w boku góry Ephraim, który poiął żonę z Bethlehem Judy:

2. która go opuściła, y wróciła się do domu oyca swego do Bethlehem, y mieszkała u niego cztery miesiące.

3. Y szedł za nią mąż iéy, chcąc się z nią poiednać, y łagodnie użyć, y z sobą przywieść, maiąc w towarzystwie chłopca y dwa osły: która przyięła go y wwiodła do domu oyca swego. Co gdy usłyszał świekier iego, uyźrzawszy go zabieżał mu z radością,

4. y obłapił go. Y mieszkał zięć w domu Świekra trzy dni iedząc y piiąc z nim przyiaćielskie.

5. A czwartego dnia wstawszy w nocy, chćiał odiechać. Którego zatrzymał Świekier, y rzekł do niego: Ziędz pierwey trochę chleba, a pokrzep żołądka, y tak poiedźiesz.

6. Y śiedźieli z sobą, y iedli y pili. Y rzekł oćiec dźiewki do źięćia swego: Proszę ćię zostań tu ieszcze przez dźiś, a bądźmy wespół dobrey myśli.

7. Ale on wstawszy począł chćieć odiechać. A

Trachonickiéj, jak się pokazuje z ks. II. Król. r. 10, w. 6. i 8.

29. *Wedle imienia ojca swego.* Albowiem wszyscy byli Danitami i synami Dana.

30. *Aż do dnia pojmania swego.* To niektórzy tłómaczą o niewoli Izraelitów pod Salmanazarem, o któréj jest wzmianka, IV. Kr. 17; tak Lyranus. Drudzy o wzięciu arki, gdy zabraną została przez Philistyńczyków, z wielką porażką Izraelitów, I. Król. 4. Inni nareszcie mniemają, że jest mowa o pewnéj szczegółowej jakiejś niewoli miasta Dan.

31. *Przez wszystek czas, póki był dom Boży w Silo.* T. j. dopóki arka nie została wziętą przez Philistyńczyków, jako powiedz. w w. 30.

R. 19. — 1. *Góry Ephraim.* Patrz wyżéj co się powiedziało, r. 17, 1.

2. *Która go opuściła.* Abulensis (quaest 5) mniema, że to oznacza, iż ona, zdradzając wiarę małżeńską, swego małżonka opuściła. Lyranus sądzi, że ona, albo przez małżonka została wydalona, jako przekonana o występku, albo, pomimo wiedzy męża o tém wszystkiem, sama razem z cudzołożnikiem uciekła. Ariasz mniema, że ona niedopuściła się cudzołóztwa, lecz odłączyła się od męża, ażeby podług swéj woli żyła. Józef powiada, że dla jéj wielkiéj piękności, mąż tak dalece ją pokochał, iż ciągle na nią miał swój wzrok wytężony, ona zaś przeciwnie mało go kochała; ztąd z obu stron wynikły podejrzenia i rozterki, które dały powod do odejścia. Serariusz utrzymuje, że ona, będąc obrażona przez małżonka, chciała pójść za mąż za drugiego, o cudzołóztwo zaś ją nie potępia.

3. *I szedł za nią mąż jéj, chcąc się z nią pojednać.* W tekscie hebr. jest: *szedł za nią, ażeby mówił do serca jéj*, który sposób mówienia, znaczy łagodnie, pochlebnie przemawiać, albo przymilać się, pochlebiać, jako nasz tłómacz przekłada. Jeśliby ze strony niewiasty zostało popełnione cudzołoztwo, i ona za drugiegoby za mąż poszła, podług prawa Deuter. r. 24, w. 3 i 4, nie godziłoby się lewitowi znowu ją przyjmować, czyby żył drugi małżonek, czyby już umarł.—*Przyjęła go.* Dobrze i mądrze postąpiła żona lewity, która, niepomna będąc na urazy, z małżonkiem się pojednała. Inne dumne i gniewliwe, im bardziéj widzą się być poszukiwanemi i zachęcanemi do pojednania się, tém bywają trudniejsze i drażliwsze.

5. *Wstawszy z nocy.* T. j. o brzasku, podczas świtania.

7. *Swiekier usilnie go wsciągał.* W tekstach hebr. i greckim jest, *zmusił go.* Piękny przykład ludzkości, przyjaźni i gościnności; jaki był też uczniów, idących do Emmaus, *którzy przymusili go*, jak powiada ś. Łukasz, 24, 29, to jest, Chrystusa.

nihilominus obnixe eum socer tenuit, et apud se fecit manere.

8. Mane autem facto, parabat Levites iter. Cui socer rursum: Oro te, inquit, ut paululum cibi capias, et assumtis viribus, donec increscat dies, postea proficiscaris. Comederunt ergo simul.

9. Surrexitque adolescens, ut pergeret cum uxore sua et puero. Cui rursum locutus est socer: Considera, quod dies ad occasum declivior sit, et propinquat ad vesperum, mane apud me etiam hodie, et duc laetum diem, et cras proficisceris, ut vadas in domum tuam.

10. Noluit gener acquiescere sermonibus ejus; sed statim perrexit, et venit contra Jebus, quae altero nomine vocatur Jerusalem, ducens secum duos asinos onustos, et concubinam.

11. Jamque erant juxta Jebus, et dies mutabatur in noctem; dixitque puer ad dominum suum: Veni, obsecro, declinemus ad urbem Jebusaeorum, et maneamus in ea.

12. Cui respondit dominus: Non ingrediar oppidum gentis alienae, quae non est de filiis Israel, sed transibo usque Gabaa:

13. et cum illuc pervenero, manebimus in ea, aut certe in urbe Rama.

14. Transierunt ergo Jebus, et coeptum carpebant iter, occubuitque eis sol juxta Gabaa, quae est in tribu Benjamin:

15. diverteruntque ad eam, ut manerent ibi. Quo cum intrassent, sedebant in platea civitatis, et nullus eos recipere voluit hospitio.

16. Et ecce, apparuit homo senex, revertens de agro et de opere suo vesperi, qui et ipse de monte erat Ephraim, et peregrinus habitabat in Gabaa; homines autem regionis illius erant filii Jemini.

17. Elevatisque oculis, vidit senex, sedentem hominem cum sarcinulis suis in platea civitatis, et dixit ad eum: Unde venis? et quo vadis?

18. Qui respondit ei: Profecti sumus de Bethlehem Juda, et pergimus ad locum nostrum, qui est in latere montis Ephraim, unde ieramus in Bethlehem, et nunc vadimus ad domum Dei, nullusque sub tectum suum nos vult recipere,

19. habentes paleas et foenum in asinorum pabulum, et panem ac vinum in meos et ancillae tuae usus, et pueri, qui mecum est: nulla re indigemus nisi hospitio.

20. Cui respondit senex: Pax tecum sit, ego

Świekier przedsię usilnie go wściągał, y zatrzymał przy sobie.

8. A gdy było rano, gotował się Lewit w drogę. Któremu zaś rzekł Świekier: Proszę cię, ziedz co trochę a posiliwszy się, aż do dnia przybędzie, potym poiedziesz. Y tak iedli z sobą.

9. Y wstał młodzieniec aby iechał z żoną swą y z chłopcem. Któremu zaś rzekł Świekier: Obacz żeć się iuż dzień chyli ku zachodu, a wieczór nadchodzi: zostań u mnie iescze dziś, a straw dzień wesoło, a iutro póydziesz, abyś szedł do domu twego.

10. Niechciał zięć przyzwolić na mowę iego: ale wnet poiechał, y przyszedł przeciw Jebuz, które inszym imieniem zową Jeruzalem, wiodąc z sobą dwa osły z brzemiony y nałożnicę.

11. Y iuż byli u Jebuz, a dzień się odmieniał w noc, y rzekł sługa do Pana swego: Pódź proszę, wstąpwa do miasta Jebuzeyczyków a zostańmy w nim.

12. Któremu odpowiedział Pan: Nie wstąpię do miasta obcego narodu, który nie iest z synów Izraelowych, ale przeydę aż do Gabaa:

13. a tam przyszedszy, staniemy w nim: abo więc w mieście Rama.

14. A tak minęli Jebuz y szli zaczętą drogą, y zaszło im słońce u Gabaa, które iest w pokoleniu Beniamin:

15. y weszli do niego, aby tam zostali. Gdźie gdy wszedszy, siedzieli na ulicy mieyskiey, a żaden ich nie chciał przyiąć do gospody.

16. Alić oto przyszedł człowiek stary wracaiący się z pola y od roboty swey wieczor ktory też był z góry Ephraim, a gościem mieszkał w Gabaa, a ludzie oney krainy byli synowie Jemini.

17. Y podniószszy oczy uyźrzał starzec człowieka siedzącego z tłomoczki swemi, na ulicy miasta: y rzekł do niego: Zkąd idziesz? a dokąd idziesz?

18. Który mu odpowiedział: Wyiechalismy z Bethlehem Judy, a idziem do mieysca naszego ktore iest w boku gory Ephraim, z kądeśmy byli wyszli do Bethlehem: a teraz idziemy do domu Bożego, a żaden nas niechce przyiąć pod dach swoy,

19. maiących plewy y siano na obrok osłom, a chleb y wino na moię, y służebnice twoiey potrzebę, y chłopca ktory iest zemną: niczego nie potrzebuiemy iedno gospody.

20. Ktoremu starzec odpowiedział: Pokoy z to-

---

8. *Aż dnia przybędzie.* Hebr. *nachyli się dzień*, t. j. aż upał się zmniejszy i do drogi powietrze nieco będzie dogodniejsze.

10. *Przeciw Jebuz.* To jest Jeruzalem, które tak jest nazwane od Jebuzejczyków, mieszkańców; a przedtém, i w czasie panowania Melchizedecha, nazywało się Salem.

12. *Aż do Gabaa.* To miasto, znajduje się w pokoleniu Benijamina, jak się mówi w w. 14 i nast. Są jednak, którzy w pokoleniu Benijamina dwojakie Gabaa umieszczają, jedno górzyste, drugie polne; albowiem w nast. r. 20, w. 31, w tek. hebr. się mówi, *Gabaa na polu*, t. j. ażeby odróżnić od górnego, któremu jest blizkie i do którego wstąpił Lewita, jak utrzymuje Serariusz, 9, 6.

13. *Albo więc w mieście Rama.* Miasto to sąsiednie jest pierwszemu, i w tém samém pokoleniu Benjamina.

16. *Gościem.* T. j. dla tego, że nie mieszkał w śród braci swoich Ephraimczyków, lecz między Benjamitami.— *Byli synowie Jemini.* Synowie Benjamina; który bowiem nazwany jest Benijaminem, Genes. 35, 18, tenże niekiedy zowie się *Jemini*, jako wyżéj, r. 3, 15, i I. Kr. 9, 1, i w innych miejscach często.

18. *Do domu Bożego.* Silo bowiem, gdzie znajdował się przybytek i arka, było w pokoleniu Efraima, dokąd szli. LXX. mają *dom mój*, chald. *dom świątnicy Bożéj.*

praebebo omnia, quae necessaria sunt: tantum, quaeso, ne in platea maneas.

21. Introduxitque eum in domum suam, et pabulum asinis praebuit; ac postquam laverunt pedes suos, recepit eos in convivium.

22. Illis epulantibus, et post laborem itineris cibo et potu reficientibus corpora, venerunt viri civitatis illius, filii Belial, (id est, absque jugo) et circumdantes domum senis, fores pulsare coeperunt, clamantes ad dominum domus, atque dicentes: Educ virum, qui ingressus est domum tuam, ut abutamur eo. (*Gen. 19, 5.*)

23. Egressusque est ad eos senex, et ait: Nolite fratres, nolite facere malum hoc, quia ingressus est homo hospitium meum, et cessate ab hac stultitia:

24. habeo filiam virginem, et hic homo habet concubinam, educam eas ad vos, ut humilietis eas, et vestram libidinem compleatis: tantum, obsecro, ne scelus hoc contra naturam operemini in virum.

25. Nolebant acquiescere sermonibus illius; quod cernens homo, eduxit ad eos concubinam suam, et eis tradidit illudendam; qua cum tota nocte abusi essent, dimiserunt eam mane.

26. At mulier, recedentibus tenebris, venit ad ostium domus, ubi manebat dominus suus, et ibi corruit.

27. Mane facto, surrexit homo, et aperuit ostium, ut coeptam expleret viam; et ecce, concubina ejus jacebat ante ostium sparsis in limine manibus.

28. Cui ille, putans eam quiescere, loquebatur: Surge, et ambulemus. Qua nihil respondente, intelligens, quod erat mortua; tulit eam, et imposuit asino, reversusque est in domum suam.

29. Quam cum esset ingressus, arripuit gladium, et cadaver uxoris cum ossibus suis in duodecim partes ac frusta concidens, misit in omnes terminos Israel.

bą niech będzie: ia dam czego potrzeba: tylko proszę żebyś niestał na ulicy.

21. Y w wiódł go do domu swego, y dał osłóm obrok: a skoro umyli nogi swoie, wziął ie na ucztę.

22. A gdy oni używali: a po utrudzeniu z drogi, iedząc y piiąc ciała posilali: przyszli mężowie miasta onego synowie Belial (to iest bez iarzma) a obstąpiwszy dom starców, we drzwi bić poczęli, wołaiąc na Pana domu y mówiąc: Wywiedź męża który wszedł do domu twego, że będziem z nim czynić co chcemy.

23. Y wyszedł do nich starzec, y rzekł: Niechćieýcie bracia niechćieýcie czynić tego złego: bo wszedł człowiek do gospody moiey, a przestańćie od tego szaleństwa:

24. Mam córkę dźiewicę, a ten człowiek ma nałożnicę, wywiodę ie do was że ie poniżyćie, a waszą psotę wypełnićie, tylko proszę tey niecnoty przećiw przyrodzeniu z mężem nie czyńćie.

25. Niechćieli słuchać mowy iego. Co widząc on człowiek, wywiódł do nich nałożnicę swoię, y dał ią na swą wolą ich: z którą gdy całą noc psotę płodźili, puśćili ią rano.

26. A niewiasta gdy ćiemności miiały, przyszła do drzwi domu, w którym iey Pan mieszkał y tam upadła.

27. A gdy było rano, wstał człowiek y otworzył drzwi, aby zaczętą drogę skończył: a oto nałożnica iego leżała przededrzwiami rozćiągnąwszy ręce na progu.

28. Do którey on mniemaiąc żeby spała, mówił: Wstań a idźmy. Która gdy nic nie odpowiedźiała, obaczywszy że umarła: wziął ią y włożył na osła, y wrócił się do domu swego.

29. Do którego wszedszy, porwał miecz, a ćiało żony y z kośćiami iey na dwanaśćie części y sztuk zrąbawszy, rozesłał po wszytkich granicach Izraelskich.

---

21. *Skoro umyli nogi swoje.* Jest-to zwyczaj gościnności, jakiéj przykład dawał niegdyś Abraham i Lot, Genes, 18, 4, i 19, 2.

22. *Synowie Belial.* Patrz Wujka.

23. *Przestańcie od tego szaleństwa.* Od tego występku, od téj zbrodni, jak bowiem w Pismie ś. szalony, czyli głupi, często grzesznika oznacza, tak szaleństwo sam grzech znaczy.

24. *Mam córkę dziewicę.* Że starzec i lewita nie grzeszyli, gdy żonę i córkę wystawili na ich pożądliwość, powszechne jest zdanie; w wytłómaczeniu jednak sposobu i przyczyny téj rzeczy nieco się różnią. Najłatwiejszy zdaje się sposób wymówienia ich od winy, jeśli powiemy, że wymawia niewiadomość, która w starym owym mężu rolniku, jak się pokazuje z w. 16, tegoż rozdziału, wielce jest prawdopodobną, jako też może i w młodzieńcu tym lewicie. Inaczéj bowiem żadném prawem córki i żony lewita, o których Gabaonici nie myślili, nie mógł wystawić na ich pożądliwość, chociażby to czynił w tym celu, ażeby uniknąć grzechu większego. Nadto być mogło, iż jednemu i drugiemu wiadomy był podobny fakt Lota, zkąd powzięli powod do błędu.— *Że je poniżycie.* Poniżyć jakąś niewiastę, jest to z nią popełnić cielesny występek; masz przykład takiego wyrażenia, Deut. 21, 14, i gdzie indziéj.

26. *Gdy ciemności mijały.* T. j. gdy się ukazywał, przybliżał czas poranny.— *W którym jéj Pan mieszkał.* Starodawny jest zwyczaj, iż żony swoich małżonków nazywają panami, któryto zwyczaj wyraznie pochwala ś. Piotr, I. list, r. 3, w. 6. *Jako Sara*, powiada, *posłuszna była Abrahamowi, nazywając go panem.*— *I tam upadła.* Dwojaką śmierci przyczynę przytacza Józef: piérwszą przyczyną była największa boleść w skutek tego, co wycierpiała; drugą przyczyną była największa sromota i wstyd, dla którego przed obliczem swojego męża nieśmiała się stawić. W tekscie świętym ta przyczyna bardziéj daje się do zrozumienia, że pracą i udręczeniem nocném zmęczona, w skutek osłabienia sił, upadła i umarła.

29. *Na dwanaście części.* T. j. ażeby do każdego pokolenia część była posłana, i ten widok mocniéj pobudził umysły do zemsty. Ariasz mniema, że owe cząstki ciała na miejscu wyniosłém zostały umieszczone, ażeby je wszyscy widzieć mogli, w podobny sposób, w jaki ciała, albo części ciała tych, którzy ulegli wyrokowi śmierci, dla obudzenia bojaźni na miejscu wyniosłem się zawieszają. Niektórzy sądzą, że część tego ciała do pokolenia Benijamina nie została posłana, dla tego, że to pokolenie było winne. Lecz nic nie przeszkadza, iżby posłaną być nie mogła, ponieważ tylko

30. Quod cum vidissent singuli, conclamabant: Nunquam res talis facta est in Israel ex eo die, quo ascenderunt patres nostri de Aegypto, usque in praesens tempus: ferte sententiam, et in commune decernite, quid facto opus sit.

30. Co każdy uyźrzawszy społem wołali: Nigdy się takowa rzecz nie stała w Izraelu od tego dnia którego wyszli oycowie naszy z Egyptu aż do tego czasu: Wydaycie wyrok a społecznie postanowćie co trzeba czynić.

Wykład XJ. Wujka. — **Roz. 19.** w. 22. *Synowie Belial.* Słowo to Belial często się trafia w piśmie Ś. Hieronim powiada, iż toż znaczy co i przestępca albo apostata. Żydowie teraz inaczéj piszą, Beliahal, ale to nie krzéczy, bo Prorocy tak pisali בליעל Belial, co znaczy, bez jarzma, jako *Hoseae.* 1. mówi: co się potwierdza 2. *Cor.* 6. gdzie także Apostoł Ś. mówi: Belial, i nigdziej inaczej nie czytamy, dopiero ci nowi Żydzi sobie inaczej wymyślają: To słowo nasz tłómacz łaciński wykłada, Belial, *sine jugo*, to jest bez jarzma, LXX. *παρανόμων*, to jest, synowie przestępców, a podczas też *υἱοι λομοί*, to jest, synowie zaraźliwi, albo też Apostołowie, jako masz w przypowieściach 6. I znaczy to słowo Belial, naprzód Djabła, który najpierwej zrzucił jarzmo, i stał się Apostatą, i tak się rozumie co Apostoł mówi 2. *Cor.* 6. Co za porównanie Chrystusa do Belial, to jest, do Djabła. Potem też wszyscy inszy grzeszni którzy w jarzmie przykazania Bożego niechcą chodzić, jako są Heretycy i inszy, nazwani są synowie Belial.

CAPUT XX.

ROZDZIAŁ 20.

O walce Izraelitów przeciw pokoleniu Benjamina, dla zamordowanéj niewiasty, żony Lewity.

1. Egressi itaque sunt omnes filii Israel, et pariter congregati, quasi vir unus, de Dan usque Bersabee, et terra Galaad ad Dominum in Maspha;

2. omnesque anguli populorum, et cunctae tribus Israel in ecclesiam populi Dei convenerunt quadringenta millia peditum pugnatorum;

3. nec latuit filios Benjamin, quod ascendissent filii Israel in Maspha. Interrogatusque Levita, maritus mulieris interfectae, quomodo tantum scelus perpetratum esset,

4. respondit: Veni in Gabaa Benjamin cum uxore mea, illucque diverti:

5. et ecce homines civitatis illius circumdederunt nocte domum, in qua manebam, volentes me occidere, et uxorem meam incredibili furore libidinis vexantes, denique mortua est.

6. Quam arreptam in frusta concidi, misique partes in omnes terminos possessionis vestrae: quia nunquam tantum nefas, et tam grande piaculum factum est in Israel.

7. Adestis omnes filii Israel, decernite, quid facere debeatis.

8. Stansque omnis populus, quasi unius hominis sermone, respondit: Non recedemus in tabernacula nostra, nec suam quisquam intrabit domum:

9. sed hoc contra Gabaa in commune faciamus:

1. Wyszli tedy wszyscy synowie Izraelowi, y zgromadźiwszy się wespół iako mąż ieden, od Dan aż do Bersabee y źiemie Galaad do Pana do Maspha;

2. y wszyscy węgłowie ludu, y wszytkie pokolenia Izraelowe zeszły się do zgromadzenia ludu Bożego, cztérysta tysięcy pieszych waleczników;

3. ani to tayno było synom Beniamin, że się zeszli synowie Izraelowi w Maspha. Y spytany Lewita mąż niewiasty zamordowanéy, iako się tak wielka złość stała,

4. odpowiedźiał: Przyszedłem do Gabaa Beniamin z żoną swą y tamem stanął:

5. alić oto ludźie onego miasta obstąpili w nocy dóm w którymem stał, chcąc mię zabić, a żonę moię niesłychaną zapalczywością wszeteczeństwa gwałcąc, nawet umarła.

6. Którą porwawszy rozsiekałem w sztuki, y rozesłałem części po wszytkich granicach ośiadłości waszéy: bo nigdy taka niecnota, y tak haniebny grzéch nie stał się w Izraelu.

7. Jesteście tu wszyscy synowie Izraelowi, postanówćiesz co czynić maćie.

8. Y stoiąc wszytek lud, iako iednego człowieka mową odpowiedźiał. Nie wrócimy się do przybytków naszych, ani żaden nie wnidźie do domu swego:

9. ale to przeciw Gabaa spólnie uczyńmy:

---

mężowie Gabaa téj zbrodni się dopuścili, a nie całe pokolenie.

R. 20.—1. *Jako mąż jeden.* To jest *jedną myślą i jedną radą*, jak mówi w. 11.— *Od Dan, aż do Bersabee.* Te dwa miasta są ostatniémi długości ziemi świętéj granicami, od północy i od południa. *Ziemie Galaad.* To jest pokolenia, które znajdowały się za Jordanem. *Do Pana do Maspha.* Masph wiele było, jak powiedziałem wyżéj, w r. 10. w. 17. Maziusz mniema, na r. 18. Jos., że przez Masphę można rozumieć Silo, które leżało na miejscu wyniosłém, gdyż Maspha oznacza strażnicę. Inni sądzą, że Maspha, o któréj tu mowa, była w pokoleniu Benjamina, niedaleko od Silo, i z któréj snadź można było widzieć przybytek, znajdujący się w Silo, i przeto tam zgromadzeni Izraelici uważali się, iż są przed obliczem Boga. Albo zapewne sądzili, iż się znajdują przed Panem dla tego, że *miejsce modlitwy było w Masphie*, jak się mówi, 1. Mach. 3. 46. Jakoż czytamy, I. Krol. 75. i 10. 17.; Jer., 40., 8.; 41. 3. 1. Mach. 3. 4, 6., że w Masphie często się odbywały sejmy.

2. *Węgłowie ludu.* Książęta ludu. Patrz W.— *Do zgromadzenia.* Na sejm, zebranie.

3. *I spytany Lewita.* To bowiem jak najwięcéj posłużyło do pewniejszego rozpoznania rzeczy i do sprawiedliwszego wyroku.

10. decem viri eligantur e centum ex omnibus tribubus Israel, et centum de mille, et mille de decem millibus, ut comportent exercitui cibaria, et possimus pugnare contra Gabaa Benjamin, et reddere ei pro scelere, quod meretur.

11. Convenitque universus Israel ad civitatem, quasi homo unus eadem mente unoque consilio,

12. et miserunt nuntios ad omnem tribum Benjamin, qui dicerent: Cur tantum nefas in vobis repertum est?

13. Tradite homines de Gabaa, qui hoc flagitium perpetrarunt, ut moriantur, et auferatur malum de Israel. Qui noluerunt fratrum suorum filiorum Israel audire mandatum;

14. sed ex cunctis urbibus, quae sortis suae erant, convenerunt in Gabaa, ut illis ferrent auxilium et contra universum populum Israel dimicarent.

15. Inventique sunt viginti quinque millia de Benjamin educentium gladium, praeter habitatores Gabaa,

16. qui septingenti erant viri fortissimi, ita sinistra ut dextra proeliantes; et sic fundis lapides ad certum jacientes, ut capillum quoque possent percutere, et nequaquam in alteram partem ictus lapidis deferretur.

17. Virorum quoque Israel, absque filiis Benjamin, inventa sunt quadringenta millia educentium gladios, et paratorum ad pugnam.

18. Qui surgentes venerunt in domum Dei, hoc est, in Silo, consulueruntque Deum, atque dixerunt: Quis erit in exercitu nostro princeps certaminis contra filios Benjamin? Quibus respondit Dominus: Judas sit dux vester.

19. Statimque filii Israel, surgentes mane, castrametati sunt juxta Gabaa;

20. et inde procedentes ad pugnam contra Benjamin, urbem oppugnare coeperunt.

21. Egressique filii Benjamin de Gabaa, occiderunt de filiis Israel die illo viginti duo millia virorum.

10. niech będą obrani dziesięć mężów ze sta, ze wszytkich Pokoleni Izraelskich, a sto z tysiąca, a tysiąc z dziesiąci tysięcy, żeby znosili żywność woysku, y abyśmy mogli walczyć przeciw Gabaa Beniamin, a oddać mu za niecnotę co zasłużył.

11. Y zebrał się wszytek Izrael do miasta, iako ieden człowiek, iednaką myślą, y iedną radą,

12. y posłali posły do wszytkiego pokolenia Beniamin, coby im mówili: Czemu się tak haniebna złość nalazła między wami?

13. Wydaycie ludzie z Gabaa, którzy tę złość popełnili, aby pomarli, a było zniesione złe z pośrzodku Izraela. Którzy niechcieli usłuchać roskazania braciéy swéy synów Izraelowych;

14. ale ze wszytkich miast, które w ich dziale były, zeszli się do Gabaa, aby im dali pomoc, y walczyli ze wszytkim ludem Izraelskim.

15. Y nalazło się dwadzieścia y pięć tysięcy z Beniamina dobywaiących miecza, oprócz obywatelów Gabaa,

16. których było śiedm set mężów dużych, tak lewą iako prawą ręką walczących: y tak procami kamienie na pewną ćiskaiących, że y włos mogli ubić, y żadną miarą na inną stronę raz kamienny się nie unośił.

17. Mężów też Izraelskich, oprócz Beniamina, nalazło się cztérysta tysięcy dobywaiących mieczów, y gotowych ku bitwie.

18. Którzy wstawszy przyszli do domu Bożego, to iest do Silo: y radźili się Boga, y mówili: Kto będźie w woysku naszym hetmanem walki przeciw synom Beniamin? Którym odpowiedźiał Pan: Judas niech będźie hetmanem waszym.

19. Y wnet synowie Izraelowi wstawszy rano, położyli się obozem u Gabaa;

20. a ztamtąd wyszedszy ku bitwie przeciw Beniaminowi, miasta dobywać poczęli.

21. Y wypadszy synowie Beniamin z Gabaa, zabili dnia onego z synów Izraelowych dwadźieścia y dwa tysiąca mężów.

---

10. *Niech będą obrani dziesięć mężów.* Z każdéj Izraelitów zgromadzonych dziesiątki wybiera się jeden, to jest, czterdzieści tysięcy z czterystu tysięcy.

12. *Posłali posły.* Albowiem w sprawach prywatnych i publicznych, wprzódy nim się przyjdźie do processów, albo wojny, należy probować wszelkich umiarkowanych i spokoynych sposobów dla załatwienia sprawy.

16. *Dużych.* Mocnych, silnych.— *Tak lewą, jako prawą ręką walczących.* Oboręczni, to iest z równą zręcznością używający lewéj i prawéj ręki; lewą podobnie jak prawą ręką, na wojnie walczący. Patrz wyż. r. 3. 15. *Że i włos mogli ubić.* Hyperboliczna mowa, jeśli zwłaszcza uważać się będzie odnośnie do wszytkich Gabaonitów.

17. *Cztérysta tysięcy.* Lecz po obliczeniu, dokonanem na pusczy, Num., 1. 2 i 26., znaleziono sześćset tysięcy mężów zdolnych do wojny. Albo więc skrócony był czas służby żołnierskiéj, albo zapewne dla tego, że wielu Izraelitów zginęło na wojnach prowadzonych po śmierći Jozuego, nie zawsze szczęśliwie, z powodu bałwochwalstwa i innych grzechów, jakich się dopuszczali.

18. *I radzili się Boga.* Za pośrednictwem najwyższego kapłana, który wtedy znajdował się w Silo, jak widać niżéj; w. 28.— *Judas niech będzie hetmanem waszym.* Nie mąż jakiś, któryby się nazywał Judas, lecz samo pokolenie Judy; jak gdyby rzekł: Samo pokolenie Judy niech zacznie wojnę przeciwko Benjamitom. Patrz, cośmy powiedzieli wyżéj, r. 1. w. 2.

21. *Zabili dnia onego, z synów Izraelowych dwadzieścia i dwa tysiące mężów.* Zdaje się rzeczą dziwną, że w takiéj sprawie Izraelici tak wielkiéj klęski doznali. Lecz: 1) mężowie nawet niewinni, w skutek wyroków opatrzności boskiéj, wielkim nieraz ulegają nieszczęściom; 2) staje się niekiedy, iż nam się zdaje, że jesteśmy niewinnymi, gdy tymczasem tak nie jest; 3) niekiedy też słusznie coś się przedsiębierze, co jednak potém zle i niezgodnie z prawidłami prawa Bożego się wykonywa; 4) często w nieprzyjaciołach jest cóś dobrego, co Bóg doczesném jakiem szczęściem chce wynagrodzić; 5) niektórzy z Izraelitów występkiem bałwochwalstwa byli skażeni; 6) sobie i własnym siłom zanadto ufali, o czém wyraznie mówi tekst święty, w. 22,

22. Rursum filii Israel et fortitudine et numero confidentes, in eodem loco, in quo prius certaverant, aciem direxerunt;

23. ita tamen, ut prius ascenderent et flerent coram Domino usque ad noctem, consulerentque eum, et dicerent: Debeo ultra procedere ad dimicandum contra filios Benjamin fratres meos, an non? Quibus ille respondit: Ascendite ad eos, et inite certamen.

24. Cumque filii Israel altera die contra filios Benjamin ad proelium processissent,

25. eruperunt filii Benjamin de portis Gabaa; et occurrentes eis tanta in illos caede bacchati sunt, ut decem et octo millia virorum educentium gladium prosternerent.

26. Quamobrem omnes filii Israel venerunt in domum Dei, et sedentes flebant coram Domino; jejunaveruntque die illo usque ad vesperam, et obtulerunt ei holocausta, atque pacificas victimas,

27. et super statu suo interrogaverunt. Eo tempore ibi erat arca foederis Dei,

28. et Phinees filius Eleazari filii Aaron praepositus domus. Consuluerunt igitur Dominum, atque dixerunt: Exire ultra debemus ad pugnam contra filios Benjamin fratres nostros, an quiescere? Quibus ait Dominus: Ascendite, cras enim tradam eos in manus vestras.

29. Posueruntque filii Israel insidias per circuitum urbis Gabaa;

30. et tertia vice, sicut semel et bis, contra Benjamin exercitum produxerunt.

31. Sed et filii Benjamin audacter eruperunt de civitate, et fugientes adversarios longius persecuti sunt, ita ut vulnerarent ex eis sicut primo die et secundo, et cederent per duas semitas vertentes terga, quarum una ferebatur in Bethel, et altera in Gabaa, atque prosternerent triginta circiter viros;

32. putaverunt enim solito eos more cedere. Qui fugam arte simulantes inierunt consilium, ut abstraherent eos de civitate, et quasi fugientes ad supradictas semitas perducerent.

33. Omnes itaque filii Israel surgentes de sedibus suis, tetenderunt aciem in loco, qui vocatur Baalthamar. Insidiae quoque, quae circa urbem erant, paulatim se aperire coeperunt,

34. et ab occidentali urbis parte procedere. Sed et alia decem millia virorum de universo

22. Znowu synowie Izraelowi, y mocy y liczbie ufaiąc, na tymże mieyscu na którym się pierwey potykali, uszykowali woysko;

23. wszakże tak, że pierwey szli y płakali przed Panem aż do nocy: y radźili się go, y mówili: Mamli iescze iśdź ku bitwie przeciw synom Beniamin braciey moiey, czyli nie? Którym on odpowiedźiał: Idźćie do nich, a potykayćie się.

24. A gdy synowie Izraelowi drugiego dnia wyszli ku potkaniu z syny Beniaminowymi,

25. wypadli synowie Beniamin z bram Gabaa: y potkawszy się z nimi tak szalenie ie mordowali, że ośmnaśćie tyśięcy mężów dobywaiących miecza położyli.

26. Przetóż wszyscy synowie Izraelowi przyszli do domu Bożego, a siedząc płakali przed Panem: y pośćili dnia onego aż do wieczora, y ofiarowali mu całopalenia y zapokoyne ofiary,

27. y pytali się o swym powodzeniu. Na ten czas była tam skrzynia przymierza Bożego,

28. a Phinees syn Eleazara syna Aaronowego był przełożonym domu. Radźili się tedy Pana, y rzekli: Mamyli iescze wyniśdź na woynę przeciw synom Beniaminowym bracićy naszey, czyli zaniechać? Którym Pan rzekł: Idźćie, bo iutro dam ie w ręce wasze.

29. Y zasadźili synowie Izraelowi zasadzkę około miasta Gabaa;

30. y trzeći kroć, iako raz y dwa razy przeciw Beniaminowi woysko wywiedli.

31. Lecz y Synowie Beniaminowi śmiele z miasta wyćiekli, y ućiekaiące przećiwniki opodal gonili, tak iż ranili z nich iako pierwszego y wtórego dnia, y siekli tył dwiema drogami podaiące, z których iedna bieżała do Bethel, a druga do Gabaa, y porażili około trzydźieści mężów;

32. bo mniemali żeby zwykłym obyczaiem ustępowali. Którzy ućiekanie sztucznie zmyślaiąc, namówili się aby ich od miasta odwiedli, a iakoby ućiekaiąc na drogi przerzeczone nawiedli.

33. A tak wszyscy synowie Izraelowi wstawszy z mieysc swoich, uszykowali się na mieyscu które zową Baalthamar. Zasadzka też, która około miasta była, polekku się ięła ukazować,

34. y od zachodniey strony miasta wychodźić. Ale y druga dźieśięć tyśięcy mężów ze wszego I.

---

i inne tym podobne popełniali grzechy; przeto P. Bóg naprzód chciał przez podwójną klęskę ich oczyścić, ażeby do Pana się nawróciwszy, wywarli zemstę Bożą na Benjamitów.

23. *Idźćie do nich i potykajcie się.* Niema tu żadnéj obietnicy o zwycięztwie, jak niżéj, w w. 28, gdzie powiedziano: *bo jutro dam ie w ręce wasze.* P. W.

26. *Siedząc płakali przed Panem.* Siedzenie oznacza stan płaczących. Tak w Piśmie ś. przeciwstawią się siedzenie i powstanie. Ps. 138. 2, i Thren: 3. 63.; i o strapionéj Jerozolimie, mówił Jer: Thren. 1. 1: *Jako siedzi samo miasto pełne ludu*, etc; przez ten wyraz *siedząc* oznacza się też, iż bardzo długo oni przed Panem zostawali.— *Całopalenie i zapokojne ofiary.* Ażeby uprosili pokój Pana i siebie całych Mu ofiarowali i poddali.

28. *Przełożonym domu.* Najwyższym Kapłanem.

31. *A druga do Gabaa.* Chociaż Izraelici uciekając, i Benijamici ich ścigając oddalali się od Gabaa, nie zle jednak się mówi o ścieżce, iż prowadzi do Gabaa.

33. *A tak wszyscy synowie Izraelowi.* Większa część wojska; wojsko bowiem na trzy części podzielone było: jedna ukrywała się na zasadzkach; druga zbliżyła się do miasta, ażeby Benijamitów wyzywać do potyczki i z miasta wywabić; część trzecia uszykowała się w Baalthamar.— *Baalthamar.* Chald: *na płaszczyznach Jerycha.*

34. *Od zachodniéj strony miasta.* LXX. mają *od*

Israel, habitatores urbis ad certamina provocabant. Ingravatumque est bellum contra filios Benjamin; et non intellexerunt, quod ex omni parte illis instaret interitus.

35. Percussitque eos Dominus in conspectu filiorum Israel, et interfecerunt ex eis in illo die viginti quinque millia et centum viros, omnes bellatores et educentes gladium.

36. Fili autem Benjamin, cum se inferiores esse vidissent, coeperunt fugere. Quod cernentes filii Israel, dederunt eis ad fugiendum locum, ut ad praeparatas insidias devenirent, quas juxta urbem posuerant.

37. Qui cum repente de latibulis surrexissent, et Benjamin terga caedentibus daret, ingressi sunt civitatem, et percusserunt eam in ore gladii.

38. Signum autem dederant filii Israel his, quos in insidiis collocaverant, ut, postquam urbem cepissent, ignem accenderent; ut ascendente in altum fumo, captam urbem demonstrarent.

39. Quod cum cernerent filii Israel in ipso certamine positi (putaverunt enim filii Benjamin eos fugere, et instantius persequebantur, caesis de exercitu eorum triginta viris),

40. et viderent quasi columnam fumi de civitate conscendere; Benjamin quoque aspiciens retro, cum captam cerneret civitatem, et flammas in sublime ferri; (*Jos. 8, 20.*)

41. qui prius simulaverant fugam, versa facie fortius resistebant. Quod cum vidissent filii Benjamin, in fugam versi sunt,

42. et ad viam deserti ire coeperunt, illuc quoque eos adversariis persequentibus; sed et hi, qui urbem succenderant, occurrerunt eis.

43. Atque ita factum est, ut ex utraque parte ab hostibus caederentur, nec erat ulla requies morientium. Ceciderunt, atque prostrati sunt ad orientalem plagam urbis Gabaa.

44. Fuerunt autem qui in eodem loco interfecti sunt, decem et octo millia virorum, omnes robustissimi pugnatores.

45. Quod cum vidissent, qui remanserant de Benjamin, fugerunt in solitudinem; et pergebant ad petram, cujus vocabulum est Remmon. In illa quoque fuga palantes, et in diversa tendentes, occiderunt quinque millia virorum. Et cum ultra tenderent, persecuti sunt eos, et interfecerunt etiam alia duo millia.

46. Et sic factum est, ut omnes qui ceciderant de Benjamin in diversis locis, essent viginti quinque millia, pugnatores ad bella promtissimi.

47. Remanserunt itaque de omni numero Benjamin, qui evadere, et fugere in solitudinem potue-

zraela, obywatele miasta ku bitwie wyzywali. Y zmocniła się bitwa przeciw synom Beniaminowym: a niewiedźieli że ze wszytkich stron nadchodźił ich upadek.

35. Y poraźił ie Pan przed oczyma synów Izraelowych, y zabili z nich onego dnia dwadźieścia y pięć tysięcy y sto mężów wszytko walecznych y dobywaiących miecza.

36. A synowie Beniaminowi obaczywszy że im iuż nie równo, ięli uciekać. Co uyźrzawszy synowie Izraelowi, dali im mieysce do uciekania, aby na gotową zasadzkę wpadli, którą u miasta byli zasadźili.

37. Którzy gdy znagła z mieysc skrytych powstali, a Beniamin tył siekącym podawał, weszli do miasta, y poraźili ie pasczeką miecza.

38. A synowie Izraelscy dali byli znak tym, które na zasadzkach posadźili, aby wźiąwszy miasto ogień zapalili: żeby dym ku górze wstępuiący znaczył że miasto wźięte.

39. Co gdy uyźrzeli synowie Izraelowi w samym potykaniu będący (bo mniemali synowie Beniaminowi, żeby uciekali y poźniéy gonili, zabiwszy z woyska ich mężów trzydźieści,)

40. y widźieli iako słup dymu z miasta wychodzący: Beniamin też obeyźrzawszy się, gdy obaczył, że iuż miasto wźięte a płomień wysoko idźie;

41. ci którzy pierwéy wrzkomo uciekali, obróciwszy twarz, mocniéy odpierali. Co obaczywszy synowie Beniaminowi tył podali,

42. y ku drodze pustynie iśdź poczęli, gdźie ich też nieprzyiaćiele gonili. Ale y ći, którzy byli miasto zapalili, zaskoczyli im.

43. Y tak się stało że ie z obu stron nieprzyiaćiele siekli, y nie było żadnego odpoczynku umieraiącym. Legli y porażeni są na wschodnią stronę miasta Gabaa.

44. A było tych którzy na tymże mieyscu pobići są ośmnaśćie tysięcy mężów wszytko duży walecznicy.

45. Co gdy uyźrzeli którzy byli zostali z Beniamin, uciekli na pustynią, y szli do skały, któréy imię iest Remmon. Y w onym uciekaniu tułaiących się y tam y sam biegaiących, zabili pięć tysięcy mężów. A gdy ieszcze daléy uciekali, gonili ich y zabili ieszcze drugie dwa tysiąca.

46. Y tak się stało, że wszytkich którzy polegli z Beniamina na różnych mieyscach było dwadźieścia y pięć tysięcy waleczników do woyny prawie gotowych.

47. A tak zostało ze wszytkiego pocztu Beniaminowego, którzy uyść y uciéc na puszczą mogli,

---

Maraagabe; są to dwa wyrazy hebrajskie złożone, które znaczą *od trzciniaku Gabaa*, albo *od zachodu Gabaa*, czego się trzymał nasz autor Vulgaty.— *Obywatele miasta.* Wszyscy Benijamici, którzy byli w mieście.

36. *A synowie Benijaminowi.* Ta część Benijamitów, którzy na większą część Izraelitów byli napadli.

38. *Dali byli znak.* Postanowili byli.— *Ogień zapalili.* Sprawiwszy pożar miasta.

39. *W samém potykaniu będący.* Ci, którzy, w skutek udanéj ucieczki, Benijamitów daleko byli odciągnęli.

47. *Sześć set mężów.* Ci zostawieni byli, ażeby jedno pokolenie z Izraela nie zostało zagładzone, jak mówi się niżéj, r. 21, w. 3 i 6. Nareszcie ażeby cokolwiek zostawić i miłosierdziu, gdy zdawało się, że wiele było pozwoloném sprawiedliwości. Trzecią przyczynę daje ś. Hieronim, na nagrobku Pauli, w tych słowach: *W mie-*

runt, sexcenti viri; sederuntque in petra Remmon mensibus quatuor.

48. Regressi autem filii Israel, omnes reliquias civitatis a viris usque ad jumenta gladio percusserunt, cunctasque urbes et viculos Benjamin vorax flamma consumsit.

sześćset mężów, y usiedli na skale Remmon przez cztery miesiące.

48. A wróciwszy się synowie Izraelowi, wszytkie ostatki miasta od ludzi aż do bydląt, mieczem pobili, i wszytkie miasta y wśi Beniaminowe zrzący płomień pożarł.

Wykład X. J. Wuka. — Roz. 20. w. 2. *Wszyscy węgłowie ludu.* Po łacinie *Anguli*, a po Żydowsku *penuth*, zowią baszty które przy węgłach muru bywają budowane, na obronę muru i miasta. Ztąd też przez podobieństwo zowią, ludzie przedniejsze w mieście, na których Rzeczpospolita polega, jako to tu masz, także 1. *Król.* 14. Sophon 3. podczas też i królestwo Pismo ś. zowie węgłowem, dla tego iż mocne jest i lud zatrzymywa. *Hiero. lib.* 5. *in Isai. c.* 19. Ztądże i Pan Chrystus na którym się ściany dwojakiego ludu wspierają, jest nazwany kamieniem węgłowym.

23. *Mamli jeszcze iść ku bitwie.* Izrael za rozkazaniem Bożem walczył na Benjamina, a przedsię po dwakroć porażony jest i zginęło do czterdziestu tysięcy Izraelitów, powiada Hieronim Ś. iż Pan Bóg to przepuścił na pomstę bałwochwalstwa: bo Dan wprowadził był do miasta swojego bałwany wziąwszy je z domu onego Michy, wyżéj 18. *ver.* 18. A tak chocia się mścili onego grzechu, o niewiastę od wszeteczników umorzoną: a wszakże onego bałwochwalstwa nie skarali, i owszem jakoby zezwalali, dla tego dał moc Pan Bog nieprzyjaciołom nad nimi. *Hieron. in Hoseę* 10.

CAPUT XXI.

ROZDZIAŁ 21.

O pojęciu za żony córek z Jabez Galaad i Silo, przez mężów, którzy zostali ocaleni z pokolenia Benjamina.

1. Juraverunt quoque filii Israel in Maspha et dixerunt: Nullus nostrum dabit filiis Benjamin de filiabus suis uxorem.

2. Veneruntque omnes ad domum Dei in Silo, et in conspectu ejus sedentes usque ad vesperam, levaverunt vocem, et magno ululatu coeperunt flere, dicentes:

3. Quare, Domine Deus Israel, factum est hoc malum in populo tuo, ut hodie una tribus auferretur ex nobis?

4. Altero autem die diluculo consurgentes, exstruxerunt altare, obtuleruntque ibi holocausta, et pacificas victimas, et dixerunt:

5. Quis non ascendit in exercitu Domini de universis tribubus Israel? Grandi enim juramento se constrinxerant, cum essent in Maspha interfici eos, qui defuissent.

6. Ductique poenitentia filii Israel super fratre suo Benjamin, coeperunt dicere: Ablata est tribus una de Israel:

1. Przysięgli też synowie Izraelowi w Maspha, y rzekli: Żaden z nas nie da synóm Beniaminowym z córek swych żony.

2. Y przyszli wszyscy do domu Bożego do Silo, a siedząc przed oczyma iego aż do wieczora, podnieśli głos, y wielkim krzykiem ięli płakać mowiąc:

3. Przecz Panie Boże Izraelów stało się to złe w ludu twoim, ze dziś iedno pokolenie z nas zniesione iest?

4. A drugiego dnia rano wstawszy zbudowali ołtarz: y ofiarowali ołtarz: y ofiarowali tam całopalenia y zapokoyne ofiary, y rzekli:

5. Kto nie szedł w woysku Pańskim ze wszech pokoleni Izraelowych? Bo się byli wielką przysięgą zawiązali, będąc w Maspha, że mieli bydź zabiéi którychby niedostawało.

6. Y żalem zięći synowie Izraelowi, nad bratem swym Beniaminem, ięli mówić: Zniesione iest iedno pokolenie z Izraela;

ście Gabaa, aż do fundamentu zniszczoném, nieco zatrzymała się Paula, wspomniawszy na jego grzech, i na niewiastę na sztuki rozdzieloną, i na sześciuset mężów pokolenia Benjamina, dla Pawła apostoła ocalonych.— Na skale Remmon. Miasto było na skale przepaściséj, odległe od Jerozolimy na mil piętnaście, niedaleko od Gabaa, ojczyzny Saula, między północą i wschodem. Było i drugie Remmon w pokoleniu Symeona, Jos:, 19, 7, które było granicą pokolenia Judy, na południe, jak tamte było granicą na północ.— *Przez cztery miesiące.* W którém miejscu potrzeba im było jak najtrudniéj żyć, gdyż tam zostawali oblężeni, ani też z sobą, jako w czasie ucieczki, mogli zabrać rzeczy potrzebnych do pożywienia.

R. 21.—1. *Przysięgli.* Przysięgli byli przed zaczęciem wojny. Nie grzeszyli Izraelici tak przysięgaiąc; mógł bowiem, w skutek wyroku całego ludu, w którego ręku była władza najwyższa, w ten sposob być karany występek Benjamitów.

2. *Siedząc przed oczyma jego.* Patrz r. 20, w. 26.

4. *Zbudowali ołtarz.* U Izraelitów powinien był jeden tylko być ołtarz, na którym ofiary składano, i ten stał w przysionku przybytku w Silo. Lecz dla mnóstwa ofiar krwawych, przez lud złożonych, ołtarz inny na zapobieżenie konieczności mógł być wystawiony, ażeby dla tylu ofiar dano miejsce. To bowiem za czasów Salomona uczyniono, III. Król. 8, 64.; tak utrzymują niektórzy. Inni powiadają, że zwyczajnie jeden tylko mógł być ołtarz; w razie zaś nadzwyczajnym nic nie zawadzało, ażeby drugi nie mógł być wystawiony, ieśli nie było niebezpieczeństwa do bałwochwalstwa, jako gdy mężowie najznakomitsi z proroctwa i świętości składali ofiary, jak Samuel, który w Ramatha i Masphath złożył ofiarę, I. Król. 7, w Galgala I. Król., 11, 15; w Betlejemie I. Król., 16, 15.; jak Dawid na bojowisku Areuna Jebuzejczyka II. Król. 24, 25, 1. Paral. 21, 26;, jak Elijasz na górze Karmelu III. Król. 18, 32. Inni sądzą, że jedno tylko miejsce na ołtarz się przeznacza, lecz w obrębie tego miejsca może być wiele ołtarzy wystawionych. Na resztę nie zbywa i na takich, którzy mniemają, że jeden ołtarz był zalecony w tym tylko czasie, kiedy lud mieszkał na puszczy, potém zaś, kiedy Izraelici odziedziczyli posiadłość bezpieczną i spokojną, wiele mogło być zbudowanych. Patrz Serariusza, qu. 1.

7. unde uxores accipient? omnes enim in commune juravimus, non daturos nos his filias nostras.

8. Idcirco dixerunt: Quis est de universis tribubus Israel, qui non ascendit ad Dominum in Maspha? Et ecce inventi sunt habitatores Jabes Galaad in illo exercitu non fuisse.

9. (Eo quoque tempore, cum essent in Silo, nullus ex eis ibi repertus est.)

10. Miserunt itaque decem millia viros robustissimos, et praeceperunt eis: Ite, et percutite habitatores Jabes Galaad in ore gladii, tam uxores quam parvulos eorum.

11. Et hoc erit, quod observare debebitis: Omne generis masculini, et mulieres, quae cognoverunt viros, interficite, virgines autem reservate. (*Num. 31, 17.*)

12. Inventaeque sunt de Jabes Galaad quadringentae virgines, quae nescierunt viri thorum, et adduxerunt eas ad castra in Silo, in terram Chanaan.

13. Miseruntque nuntios ad filios Benjamin, qui erant in petra Remmon, et praeceperunt eis, ut eos susciperent in pace.

14. Veneruntque filii Benjamin in illo tempore, et datae sunt eis uxores de filiabus Jabes Galaad; alias autem non repererunt, quas simili modo traderent.

15. Universusque Israel valde doluit, et egit poenitentiam super interfectione unius tribus ex Israel.

16. Dixeruntque majores natu: Quid faciemus reliquis, qui non acceperunt uxores? omnes in Benjamin feminae conciderunt,

17. et magna nobis cura, ingentique studio providendum est, ne una tribus deleatur ex Israel.

18. Filias enim nostras eis dare non possumus, constricti juramento et maledictione, qua diximus: Maledictus, qui dederit de filiabus suis uxorem Benjamin.

19. Ceperuntque consilium, atque dixerunt: Ecce, solemnitas Domini est in Silo anniversaria, quae sita est ad septentrionem urbis Bethel, et ad orientalem plagam viae, quae de Bethel tendit ad Sichimam, et ad meridiem oppidi Lebona.

20. Praeceperuntque filiis Benjamin, atque dixerunt: Ite, et latitate in vineis.

7. z kądże wezmą żony? bośmy wszyscy społecznie przysięgli, że my nie damy tym córek naszych.

8. Przetóż rzekli: Kto iest ze wszytkich pokoleni Izraelowych, który nie przyszedł do Pana do Maspha? alić oto naleźli się obywatele Jabes Galaad, że nie byli w onym woysku.

9. (Na on czas też gdy byli w Silo, żaden tam z nich nie był naleźiony)

10. Posłali tedy dziesięć tysięcy mężów namocnieyszych, y przykazali im: Idźcie a pobiyćie obywatele Jabes Galaad pasczeką miecza, tak żony iako y dźiatki ich.

11. A to iest co zachować macie: Każdego męzczyznę, y niewiasty które uznały męże, pobiyćie, a panny zachowayćie.

12. Y nalazło się z Jabes Galaad cztérysta panien, które nie uznały łoża męzkiego: y przywiedli ie do obozu do Silo w źiemi Chananeyskiéy.

13. Y posłali posły do synów Beniaminowych którzy byli na skale Remmon, y roskazali im, aby ie przywiedli w pokoiu.

14. Y przyszli synowie Beniaminowi onego czasu, y dano im żony z córek Jabes Galaad: ale innych nie naydowali któreby tymże sposobem wydali.

15. Y lud wszytek Izraelski barzo żałował, y pokutę czynił, za wygubienie iednego pokolenia z Izraela.

16. Y rzekli starszy: Cóż uczynimy drugim którzy żon nie wźięli? wszytkie niewiasty Beniaminowe poległy,

17. a wielkim staraniem, y niezmierną pilnością trzeba nam opatrzyć, aby nie zginęło iedno pokolenie z Izraela.

18. Bo córek naszych dać im niemożemy, będąc przysięgą y klątwą obowiązani, którąsmy rzekli: Przeklęty ktoby dał z corek swych żonę Beniaminowi.

19. Y naradźili się y rzekli: Oto iest święto Pańskie w Silo uroczyste, które leży ku północy miasta Bethel, y na wschodnią stronę drogi, która z Bethela idźie ku Sichymie, a na południe miasteczka Lebona.

20. Y przykazali synom Beniaminowym, y rzekli: Idźcie a skryyćie się w winnicach.

---

6. *I żalem zięci.* Nie potępiali czynu przeciwko Beniamitom, za sprawcę którego Boga uważali; lecz ubolewali nad tém, że jedno pokolenie zostaje wygładzone z całego ludu.—*Nad bratem swym Benijaminem.* Wszystkie pokolenia i każdy z Hebrajczyków, jakby braćmi byli, ponieważ powszechnego mieli ojca Jakóba, od którego Izraelitami nazwani są.

7. *Bośmy wszyscy społecznie przysięgli.* Zamiast tego wyrazu *społecznie*, tekst hebrajski ma *w Panu* czyli *przez Boga*, jako też LXX. Do przysięgi dodane było złorzeczenie, czyli, jak powiada nasz tłómacz, przekięctwo, w. 18: *Przeklęty, ktoby dał z córek swych żonę Benijaminowi.*

8. *Obywatele Jabes Galaad.* Miasto sławne, znajduje się za Jordanem w pokoleniu Manassesa, o którém potém częsta jest wzmianka w Piśmie.

10. *Pobijcie.* Teksta hebrajski i grecki znaczą, *przeklęctwu poddajcie;* które to przeklęctwo, jakiéj miało być natury zaraz wyjaśniono, to jest, ażeby zostali zabici wszyscy mężowie, żony i dzieci, nie zaś panny i bydło; miasto też nie miało być spalone, albo zniszczone.

12. *Cztery sta panien.* Mowa iest o pannach dorosłych, nie zaś o dziewczynkach, albo niemowlętach.

13. *Rozkazali im, aby je przywiedli w pokoju.* Podług tekstu łacińskiego, aby *je przyjęli w pokoju.* Rozkazał lud Izraelski, ażeby Benijamici owych posłów przyjęli w pokoju, gdyż już przypuszczono do pokoju resztę tę Benjamitów. W tekscie hebrajskim jest, *ogłosili im pokój*, czyli raczéj *wezwali ich w pokoju*, jako też mają LXX.

14. *Dano im żony.* Nic nie grzeszyli przeciw przysiędze, którą siebie tylko zobowiązali byli, ażeby córek swoich niedali; tu zaś dają córki tych, którzy na zgromadzeniu nie byli obecnymi, gdy przysięga została wykonana.

18. *Bo córek naszych dać im nie możemy.* Wstrzymywani uszanowaniem dla przysięgi.

21. Cumque videritis filias Silo ad ducendos choros ex more procedere, exite repente de vineis, et rapite ex eis singuli uxores singulas, et pergite in terram Benjamin.

22. Cumque venerint patres earum, ac fratres, et adversum vos queri coeperint, atque jurgari, dicemus eis: Miseremini eorum: non enim rapuerunt eas jure bellantium atque victorum, sed rogantibus ut acciperent, non dedistis, et a vestra parte peccatum est.

23. Feceruntque filii Benjamin, ut sibi fuerat imperatum; et juxta numerum suum rapuerunt sibi de his, quae ducebant choros, uxores singulas; abieruntque in possessionem suam aedificantes urbes, et habitantes in eis.

24. Filii quoque Israel reversi sunt per tribus, et familias in tabernacula sua. In diebus illis non erat rex in Israel; sed unusquisque, quod sibi rectum videbatur, hoc faciebat.

21. A gdy uyźrzyćie że córki Silo do tańca według zwyczaiu wynidą: wyskoczćie znagła z winnic, y uchwyćie z nich każdy po iedney żenie, a bieżćie do źiemie Beniamin.

22. A gdy przydą oycowie ich y bracia y przećiw wam żałować się poczną y prawować, rzeczemy im: Smiłuyćie się nad nimi: boć ich nie pobrali prawem woiuiących y zwyćięzców: ale gdy prosili aby wźięli, niedaliśćie, y z waszéy strony zgrzeszyło się.

23. Y uczynili synowie Beniamin, iako im kazano: y wedle liczby swoiéy porwali sobie z tych które tańcowały, po żenie: y szli do ośiadłości swych, buduiąc miasta y mieszkaiąc w nich.

24. Synowie też Izraelscy, wrócili się według pokoleni y familiy, do przybytków swoich. We dni one nie było Króla w Izraelu: ale każdy co się mu zdało dobrego, to czynił.

---

21. *Do tańca według zwyczaju wynijdą.* Nie ze swawoli dziewczęcéj tańce się odbywały, jak utrzymuje pewny heretycki tłómacz, lecz pochodziły z obrządków religijnych i ojczystych zwyczajów. Tekst chaldejski daje do zrozumienia, że był piérwszy dzień miesiąca, czyli nów. Drudzy mniemali, że było święto wielkanocne. Zdanie iest powszechniejsze, że było święto Namiotów, gdyż w czasie tego festu zieleniejąą winne macice, i pod ich cieniem łatwo mogli się skrywać na zasadzkach Benjamici.— *Uchwyćcie z nich każdy po jednéj żonie.* Nie łamią przysięgi, którą tylko zobowiązali się byli, i żeby dobrowolnie nie dali.

22. *Prawem wojujących.* Które pozwala z uwięzionémi nieco srożéj się obchodzić.— *Zgrzeszyło się.* Nie żeby w rzeczy saméj zgrzeszyli, gdyż przysięgą związani byli: lecz że rzecz sama w sobie uważana, oprócz przysięgi, miała pewien pozor nieludzkości i niemiłosierdzia.

23. *I uczynili synowie Benijamin, jako im kazano.* Nie grzeszyli Benijamici przez to porwanie: 1) bo usłuchali dobréj rady przedniejszych z Izraela; 2) bo żadną przysięgą, którąby była na przeszkodzie temu, nie byli związani; 3) ponieważ tym sposobem pożyteczniéj było wejść w związek małżeński z Izraelitkami, niż albo prowadzić życie wolne i rozpustne, albo brać za żony poganki.

24. *We dni one nie było króla w Izraelu.* Kiedy to się przytrafiło, różne są o tém zdania. Prawdziwszém zdaje się to, którego się trzymają Abulensis, Genebrardus, Lyranus, Serarius i inni, utrzymuiąc, że to się stało w przerwie czasu zaszłéj między śmiercią Jozuego i objęciem zarządów przez pierwszego z sędziów.— Patrz Serariusza, quaest 6.

Koniec Księgi Sędziów.

Wprowadzenie do Księgi Rut.

Księga Rut może być uważana jako dodatek księgi Sędziów, i razem jako wstęp do ksiąg Królewskich: gdyż w niéj opisuje się historya z czasu Sędziów, i od tejże Rut, jakby piérwszéj swéj matki, pochodził Dawid i inni królowie Judzcy, których dzieje obejmują księgi Królewskie. Najwłaściwiéj przeto Księga ta, w składzie Ksiąg świętych umieszczoną została pomiędzy księgami Sędziów i Królewskiemi.

Księga ta nosi nazwę od Moabickiéj niewiasty, imieniem Rut, która, w nagrodę swych cnót, prawem lewiratu (dziewierzstwa), została małżonką znakomitego Betlejemskiego Izraelity, nazwiskiem Booza, pradziada Dawida Króla.

Celem autora było pokazać, jakim sposobem Dawid, z rodu którego miał się narodzić Chrystus, pochodził z pokolenia Judy, któremu, według proroctwa Jakóba Patryarchy, obiecane było berło, czyli piastowanie najwyższéj władzy w narodzie Izraelskim, aż do czasu przyjścia na świat oczekiwanego Messyasza.

Księga ta została napisana już po narodzeniu Dawida, albowiem w niéj on się wspomina; lecz wprzódy nim został wybrany królem, gdyż o tém nie uczyniono tam żadnéj wzmianki, a czegoby autor zapewnie był nie przemilczał, jeśliby już mu było wiadomém wyniesienie Dawida na królestwo. Pierwotny język téj księgi jest hebrajski. Autor jéj jest niewiadomy; najpowszechniéj przyznawaną jest Samuelowi.

W księdze Rut, szczupłéj co do objętości, bo składającéj się z czterech tylko rozdziałów, znajdujemy dla siebie wiele zbawiennych nauk i przykładów. Oto widzimy z niéj, iż Jezus

Chrystus w rzędzie swoich przodków chciał mieć nawet poganki, jakiemi były Rachab i Rut: „Aby, według słów Ś. Hieronima, pokazał, iż nie wzdrygał się pochodzić od grzeszników ten, który dla tego był przyszedł, iżby zgładził grzechy wszystkich ludzi; i aby w Rut, pogance i piérwszéj prababce Chrystusa, zostało przyobrażone powołanie do wiary Jezusowéj pogan, po odrzuceniu jéj przez Żydów.“ Booz zostawił nam przykład patryarchalnéj dobroci, ujmującéj prostoty, i delikatnéj a pobożnéj miłości bliźnich; Rut zaś daje wzór doskonałéj miłości małżeńskiéj i synowskiéj. Możemy takoż podziwiać jéj wielką wiarę, podobną do téj, jaką miał Abraham. Opuściła ona swój kraj, krewnych, i zastarzałe swe bałwochwalcze zabobony, a poszła za świekrą swą Noemi, połączyła się z jéj ludem, i uznała jéj Boga. Ztąd i Bóg, wynagradzając jéj te cnoty, przyjął ją do swego ludu, i tak rozporządził, iż została zjednoczoną z familią Abrahama i Dawida, a tém samém zaliczoną do rodowodu przodków Messyasza, i t. d.

LIBER RUTH.

CAPUT I.

O przeniesieniu się Elimelecha do Moab, z przyczyny głodu, o jego i synów jego śmierci, i o powrócie jego żony Noemi z synową Rut do Betlejemu.

1. In diebus unius judicis, quando judices praeerant, facta est fames in terra. Abiitque homo de Bethlehem Juda, ut peregrinaretur in regione Moabitide cum uxore sua, ac duobus liberis:

2. ipse vocabatur Elimelech, et uxor ejus Noemi, et duo filii, alter Mahalon, et alter Chelion, Ephrathaei de Bethlehem Juda. Ingressique regionem Moabitidem, morabantur ibi.

3. Et mortuus est Elimelech maritus Noemi; remansitque ipsa cum filiis.

4. Qui acceperunt uxores Moabitidas, quarum una vocabatur Orpha, altera vero Ruth. Manseruntque ibi decem annis,

5. et ambo mortui sunt, Mahalon videlicet et Chelion; remansitque mulier orbata duobus liberis ac marito.

6. Et surrexit, ut in patriam pergeret cum utraque nuru sua de regione Moabitide; audierat enim, quod respexisset Dominus populum suum, et dedisset eis escas.

7. Egressa est itaque de loco peregrinationis

KSIĘGA RUT.

ROZDZIAŁ 1.

1. Za czasu iednego sędziego, gdy Sędziowie byli przełożonémi, stał się głód w ziemi. Y szedł człowiek z Bethlehem Juda, aby gościem był w krainie Moab z żoną swą, y ze dwiema synoma;

2. samego zwano Elimelech, a żonę iego Noemi: a dwu synów, iednego Mahalon, a drugiego Chelion, Ephratczykowie z Bethlehem Juda. Y wszedszy w krainę Moabitską, mieszkali tam.

3. Y umarł Elimelech mąż Noemi: y została sama z synami.

4. Którzy poięli żony Moabitki, z których iednę zwano Orpha, a drugą Ruth. Y mieszkali tam dziesięć lat,

5. y oba umarli, to iest, Mahalon y Chelion: y została niewiasta osierociała bez dwu synów, y bez męża.

6. Y wezbrała się aby szła do oyczyzny z obiéma niewiastkoma swémi z kraiu Moabitskiego: bo słyszała że weyźrzał Pan na lud swóy, y dał im żywność.

7. Wyszła tedy z mieysca gościny swoiey, z o-

R. 1.—1. *Za czasu jednego sędziego.* Kto był tym Sędzią Pismo ś. nie mówi. Tłómacze podzielili się na różne zdania. Jedni sądzą, że był Heli Arcy-kapłan; drudzy mniemają, że był Abezan; inni powiadają, że Gedeon; inni utrzymują, że byli Barak i Debbora, inni naresztę dowodzą, że był Aod, albo Abimelech: nic nie ma pewnego.— *Stał się głód w ziemi.* Ten głód trwał przaz lat dziesięć, jak autorowie wyprowadzają z w. 4., nie powstał on z przyczyn naturalnych, lecz dla ukarania grzechów Izraelitów, którzy za czasów sędziów wpadali często w bałwochwalstwo.— *W krainie Moab.* Ta kraina leży na wschód od ziemi świętéj, za Jordanem.

2. *Samego zwano Elimelech.* Ten wyraz znaczy: *Bóg Król*, albo *boga król*, albo *boga mojego król.* Rabini powiadają, że Elimelech był bratem owego Salmona, który razem z Jozuem wszedł do ziemi obiecanéj; a następnie był synem Nahassona, o którym jest wzmianka w r. 4, w. 20. *Żonę jego Noemi.* To imię oznacza piękną, przyjemną, wesołą. Rabini utrzymują, że ona była wnuczką Nahassona, książęcia w pokoleniu Judy, i córką brata Salmona, o którym niżéj r. 4.— *Mahalon.* Ten wyraz znaczy chorego, słabego,— *Chelion.* Albo oznacza zupełnego i doskonałego; albo tego, który cały jest gołębi.— *Ephratczykowie z Bethlehem Juda.* Nie jedno było Betlejem, jak powiedziano wyżéj, Ks. Sędz. r. 17, w. 7; żeby więc dać wiedzieć, iż mowa jest o Betlejemie pokolenia Judy, dodaje się wyraz *Ephratczykowie* i wyraz *Judy;* albowiem to Betlejem nazywało się jeszcze Ephratą, jak wid: z Gen: 35, 19 i 40. 7.; 1. Paral. 2 i 4. Mich: 5, z téj księgi Ruth, r. 4. w. 2.

4. *Jednę zwano Orpha, a drugą Ruth.* Orpha była żoną Cheliona, a Ruth Mahalona, jak wid: z r. 4. w. 10. gdzie Booz rzekł: *Ruth Moabitkę żonę Mahalon wziąłem w małżeństwo.* Niektórzy sądzą, że ci dwaj bracia zgrzeszyli pojmując sobie za żony Poganki, które nie wyrzekły się błędów ojczystych, jak wid: z w. 15. Serariusz jednak wymawia ich od grzechu z przyczyny konieczności, że nie mogli tam brać za żony Izraelitek.

5. *Oba umarli.* Nie zostawiwszy po sobie żadnego potomstwa, i chociaż o tém Pismo ś. nie mówi, widać jednak z całego opowiadania.

7. *Wyszła tedy..... z obiema niewiastkami.* Prze-

suae cum utraque nuru; et jam in via revertendi posita in terram Juda,

8. dixit ad eas: Ite in domum matris vestrae, faciat vobiscum Dominus misericordiam, sicut fecistis cum mortuis et mecum.

9. Det vobis invenire requiem in domibus virorum, quos sortiturae estis. Et osculata est eas. Quae elevata voce flere coeperunt,

10. et dicere: Tecum pergemus ad populum tuum.

11. Quibus illa respondit: Revertimini, filiae meae, cur venitis mecum? num ultra habeo filios in utero meo, ut viros ex me sperare possitis?

12. Revertimini, filiae meae, et abite: jam enim senectute confecta sum, nec apta vinculo conjugali. Etiam si possem hac nocte concipere, et parere filios,

13. si eos exspectare velitis, donec crescant, et annos pubertatis impleant, ante eritis vetulae, quam nubatis. Nolite, quaeso, filiae meae, quia vestra angustia magis me premit, et egressa est manus Domini contra me.

14. Elevata igitur voce, rursum flere coeperunt, Orpha osculata est socrum, ac reversa est; Ruth adhaesit socrui suae.

15. Cui dixit Noemi: En reversa est cognata tua ad populum suum, et ad deos suos, vade cum ea.

16. Quae respondit: Ne adverseris mihi, ut relinquam te et abeam: quocunque enim perrexeris, pergam, et ubi morata fueris, et ego pariter morabor. Populus tuus populus meus, et Deus tuus Deus meus.

17. Quae te terra morientem susceperit, in ea moriar, ibique locum accipiam sepulturae. Haec mihi faciat Dominus, et haec addat, si non sola mors me et te separaverit.

biéma niewiastkoma: a będąc iuż w drodze nawrócenia się do ziemie Juda,

8. rzekła do nich: Idźćie do domu matki waszéy, niechay uczyni z wami Pan miłośierdźie, iakośćie czyniły z niebosczykami y zemną.

9. Niechay wam da naléść odpoczynienie w domiech mężów których dostaniećie. Y pocałowała ie. Które wyniózszy głos ięły płakać,

10. y mówić: Poydźiem z tobą do ludu twoiego.

11. Którym ona odpowiedźiała: Wróććie się córki moie, przecz idźiećie zemną? Azaż ieszcze mam syny w żywocie moim, żebyśćie się mężów ze mnie spodźiewać mogły?

12. Wróććie się córki moie a idźćie: bom się iuż zstarzała, ani się godzę do związku małżeńskiego, choćbych mogła téy nocy począć y porodźić syny,

13. ieślibyśćie ich czekać chćiały ażby podrośli, y lat młodźieństwa doszli, piérwéy będźiećie babami niźli za mąż póydźiecie. Niechćiéyćie proszę, córki moie: bo wasze utrapienie barźiéy mię ćiśnie: y wyszła ręka Pańska przećiwko mnie.

14. Podniózszy tedy głos zaśię ięły płakać: Orpha pocałowała Świekrę y wróćiła się: Ruth została przy Świekrze swéy.

15. Któréy rzekła Noemi: Oto się wróćiła iątrew twoia do ludu swego, y do bogów swoich, idź z nią.

16. Która odpowiedźiała: Nieprzećiw mi się abych ćię opuśćiła y odeszła: bo gdźie się kolwiek obróćisz, póydę: a gdźie będźiesz mieszkać, y ia pospołu mieszkać będę: Lud twóy, lud móy: a Bóg twóy, Bóg móy.

17. Która ćię źiemia umarłą przyimie, na téy umrę y tamże mieysce wezmę. To mi niech uczyni Pan, y to niech przyczyni, ieśli nie sama śmierć mnie y ćiebie rozłączy.

---

puszczać przyjaciół, udających się w jakąkolwiek drogę, zawsze było dowodem uprzejmości. Gen. 18, 16; 31, 27; Act. 20, 38; Rom. 15, 24. Lecz te dwie synowe, ujęte roztropnością i łagodnością swojéj teści, chciały jéj towarzyszyć aż do Betlejemu i przy niéj na zawsze zamieszkać.

8. *Idźcie do domu matki waszéj.* Tak do nich przemawia albo dla tego, że nie miały ojca, albo że córki częściéj i ochotniéj przestają z matkami, albo że niewiasty w domu mieszkały oddzielnie od mężczyzn, córki z matkami, siostrami i t. d.— *Miłosierdzie, jakośćie uczyniły z nieboszczykami.* Wyświadczać miłosierdzie jest to dobrze czynić. Te dwie Moabitki okazały miłosierdzie małżonkom swoim: 1) wychodząc za nich, jako przychodniów, za mąż, i spokojnie i życzliwie z nimi współżyjąc; 2) po śmierci sporządzając należyte im pogrzeby, przechowując i czcząc ich pamięć, i z miłością ku nim stanowiąc na zawsze z Noemi mieszkać.

9. *Naleść odpoczynienie w domiech mężów.* To jest, ażeby były wolne od zmartwień, kłutni, narzekań, prac, i łez, które zwykły towarzyszyć małżeństwom; i dla téj przyczyny ś. Paweł Ap. mówi, że żonaci mają *utrapienie ciała.* 1. Cor., 7, 28. Żony mają też odpoczynek, gdy ich mężowie troskliwi są o urządzanie gospodarstwa i prowadzenie interesów, dotyczących utrzymania rodziny; jakiéj pomocy pozbawione są wdowy, i dla tego bywają miotane wielkiémi falami trosk i przeciwności.

11. *Azaż jeszcze mam syny w żywocie moim.* Słowa te mają na celu owe prawo, które było przed Mojżeszem, Gen., 38, 11, i 14, i które przez Mojżesza zostało potwierdzone, Deut., 25., 5. t. j. ażeby bracia pojmowali w małżeństwo żony swych braci, którzy umarli nie zostawiwszy dzieci, i żeby im potomstwo wzbudzili.

13. *Jeślibyśćie ich czekać chciały.* Nie żeby prawem Deut: 1, 25. w. 5. mieliby być do tego obowiązani, lecz że one zdawały się nawet i na to zasługiwać.— *Wasze utrapienie bardziéj mię ciśnie.* Bardzo się trapię tém, że z powodu mojego odejścia tak smutne jesteście, i nie chcecie rozstać się ze mną; bolesć wasza, ponieważ najmocniéj was kocham, bardzo mię dręczy.— *Wyszła ręka Pańska przeciwko mnie.* Do innych utrapień, jakiémi P. Bóg mię doświadczył, przydane jest i to, iż zmuszoną jestem odejść od was i pozbawić się przyjaźni waszéj.

15. *Do ludu swego, i do bogów swoich:* Z tego się pokazuje, że Orpha, będąc oddana bałwochwalstwu, nigdy żydowskich obrządków nie przyjęła.— *Jątrew.* Bratowa. Linde.

16. *Bóg twój, Bóg mój.* Wyrzekę się zabobonów ojczystych i do ciebie się przyłączę.

17. *To mi niech uczyni Pan, i to niech przyczyni.* Poprzysięgając na same nieszczęście i klęski, wyraziła to, na co siebie zaklinała, jeśliby niedotrzymała obietnicy, to jest: na głod, zarazy, śmierć, co Pisarz święty nie miał potrzeby wyrażać.

18. Videns ergo Noemi, quod obstinato animo Ruth decrevisset secum pergere, adversari noluit, nec ad suos ultra reditum persuadere;

19. profectaeque sunt simul, et venerunt in Bethlehem. Quibus urbem ingressis, velox apud cunctos fama percrebruit; dicebantque mulieres: Haec est illa Noemi.

20. Quibus ait: Ne vocetis me Noemi (id est, pulchram): sed vocate me mara (it est, amaram), quia amaritudine valde replevit me Omnipotens.

21. Egressa sum plena, et vacuam reduxit me Dominus. Cur ergo vocatis me Noemi, quam Dominus humiliavit, et afflixit Omnipotens?

22. Venit ergo Noemi cum Ruth Moabitide, nuru sua, de terra peregrinationis suae, ac reversa est in Bethlehem, quando primum hordea metebantur.

18. Widząc tedy Noemi że upornym sercem umyśliła Ruth z nią iśdź, niechćiała się przećiwić, ani więcéy radźić, żeby się do swych wróćiła;

19. y poszły pospołu, y przyszły do Bethlehem. Które gdy do miasta weszły, prędka się u wszytkich sława rozgłosiła: y mówiły niewiasty: Tać to iest Noemi.

20. Którym rzekła: Nie zowćie mię Noemi, (to iest, piękną,) ale mię zowćie Mara (to iest, gorzką) boć mię gorzkością bardzo napełnił wszechmogący.

21. Wyszłam była pełna, a próżną mię przywrócił Pan. Czemuż mię tedy zowiećie Noemi, którą Pan poniżył, a wszechmogący utrapił?

22. Przyszła tedy Noemi z Ruth Moabitką niewiastką swą z ziemie gośćiny swoiey, y wróćiła się do Bethlehem kiedy naprzód ięczmień żęto.

CAPUT II.

ROZDZIAŁ 2.

O Rut, zbierającéj kłosy na polu Booza.

1. Erat autem viro Elimelech consanguineus, homo potens, et magnarum opum, nomine Booz.

2. Dixitque Ruth Moabitis ad socrum suam: Si jubes, vadam in agrum, et colligam spicas, quae fugerint manus metentium, ubicunque clementis in me patris familias reperero gratiam. Cui illa respondit: Vade, filia mea.

3. Abiit itaque et colligebat spicas post terga metentium. Accidit autem, ut ager ille haberet dominum nomine Booz, qui erat de cognatione Elimelech.

4. Et ecce, ipse veniebat de Bethlehem, dixitque messoribus: Dominus vobiscum. Qui responderunt ei: Benedicat tibi Dominus.

5. Dixitque Booz juveni, qui messoribus praerat: Cujus est haec puella?

6. Cui respondit: Haec est Moabitis, quae venit cum Noemi de regione Moabitide,

7. et rogavit, ut spicas colligeret remanentes,

1. A Elimelech mąż miał krewnego człowieka możnego y wielkich bogactw, imieniem Booz.

2. Y rzekła Ruth Moabitka do świekry swey: Jeśli każesz, póydę na pole, a będę zbiérać kłosy, któreby uszły ręku żeńców gdźiekolwiek gospodarza na się łaskawego naydę łaskę. Któréy ona odpowiedźiała: Idź córko moia.

3. Szła tedy y zbiérała kłosy za żeńcami. Y trafiło się że ono pole miało Pana imieniem Booz, który był z rodu Elimelech.

4. A oto sam przychodźił z Bethlehem, y rzekł do żeńców, Pan z wami. Którzy mu odpowiedźieli: Niech ći błogosławi Pan.

5. Y rzekł Booz młodźieńcowi który stał nad żeńcami: Czyia to dźiewka?

6. A on odpowiedźiał: Ta iest Moabitka, która przyszła z Noemi, z kraiu Moabitskiego,

7. y prośiła aby zbiérała kłosy pozostałe idąc

18. *Upornem sercem.* Tłómaczy się tu na stronę dobrą, i bierze się za stateczność woli.— *Ani więcéj radzić, żeby się do swych wróćiła.* Radziła przed tém przez grzeczność, aby pozostały, iżby nie przyczyniła się im do opuszczenia ojczyzny, krewnych, przyjaciół; a jeśli może pokazywały po sobie, że mają przyjąć obrządki żydowskie, chciała doświadczyć ich stałości, lękając się, ażeby potém z jéj smutkiem i hańbą od prawdziwéj religii nie odpadły: poznawszy więc stateczną wolę Ruty, więcéj już nie doradza jéj powrotu.

19. *Przyszły do Betlehem.* Jeśli przyszły z Petry, miasta Moabskiego, które wielu i poważnych autorów uważają za ojczyznę Ruty, drogi miały prawie na dni cztéry.— *Prędka się u wszystkich sława rozgłosiła.* W hebr: jest, *zabrzmiało całe miasto.— Tać to jest Noemi.* Powiadali to albo z radości i jéj winszując powrótu, albo z podziwieniem i pogardą, że do ubóstwa przywiedziona została.

21. *Wyszłam była pełną, a próżną mię przywrócił Pan.* Nazywa siebie próżną, ponieważ umarł mąż, pomarły dzieci, i sama do ubóstwa przywiedziona została.

22. *Kiedy naprzód ięczmień żęto.* To żniwo w Palestynie odbywać się zwykło w miesiącu nisan, który odpowiada w części naszemu marcowi, w części kwietniowi.

R. 2.—1. *Elimelech mąż miał krewnego.* Jakim porządkiem Booz był jego krewnym Pismo ś. nie wyraziło. Rabbi Jozue, przytoczony przez Serariusza, quaest. 1., powiada, że Elimelech, Salmon i Hijob, byli bracmi, Booz zaś był synem Salmona, brata Elimelecha: ten więc był stryjem; Booz zaś z brata się rodząc, był wnukiem.— *Imieniem Booz.* Ten wyraz oznacza albo *w mocy*, albo *w nim moc.*

2. *Będę zbierać kłosy.* U Hebrajczyków bowiem było zabronione zbieranie kłosów właścicielom gruntów, lecz tylko wolno było je zbierać ubogim tak krajowcom, jak i przychodniom. W prawie starém było zalecono, ażeby w czasie żniwa właściciele zostawiali cokolwiek kłosów na polu. Lev. 19, 9, i 23, 22.; Deut. 24, 19. Ruth więc, jako uboga, wychodzi dla zbierania kłosów.

4. *Pan z wami.* Niech będzie Pan z wami. Życzenie sprzyjające: na czém bowiem może zbywać tym, którzy zostają pod opieką Bożą? Słusznie więc Kościoł często używa tego pozdrowienia i w ofierze mszy ś. i pacierzach kanonicznych. Było we zwyczaju, pozdrawiając dobrze życzyć tym, którzy wykonywali jakieś dzieło. Patrz Psal., 128. 8.

sequens messorum vestigia, et de mane usque nunc stat in agro, et ne ad momentum quidem domum reversa est.

8. Et ait Booz ad Ruth: Audi filia, ne vadas in alterum agrum ad colligendum, nec recedas ab hoc loco: sed jungere puellis meis,

9. et, ubi messuerint, sequere. Mandavi enim pueris meis, ut nemo molestus sit tibi: sed etiam, si sitieris, vade ad sarcinulas, et bibe aquas, de quibus et pueri bibunt.

10. Quae cadens in faciem suam et adorans super terram, dixit ad eum: Unde mihi hoc, ut invenirem gratiam ante oculos tuos, et nosse me dignareris peregrinam mulierem?

11. Cui ille respondit: Nuntiata sunt mihi omnia, quae feceris socrui tuae post mortem viri tui, et quod reliqueris parentes tuos et terram, in qua nata es, et veneris ad populum, quem antea nesciebas.

12. Reddat tibi Dominus pro opere tuo, et plenam mercedem recipias a Domino Deo Israel, ad quem venisti, et sub cujus confugisti alas.

13. Quae ait: Inveni gratiam apud oculos tuos, domine mi, qui consolatus es me, et locutus es ad cor ancillae tuae, quae non sum similis unius puellarum tuarum.

14. Dixitque ad eam Booz: Quando hora vescendi fuerit, veni huc et comede panem, et intinge buccellam tuam in aceto. Sedit itaque ad messorum latus, et congessit polentam sibi, comeditque et saturata est, et tulit reliquias.

15. Atque inde surrexit, ut spicas ex more colligeret. Praecepit autem Booz pueris suis, dicens: Etiamsi vobiscum metere voluerit, ne prohibeatis eam:

16. et de vestris quoque manipulis projicite de industria, et remanere permittite, ut absque rubore colligat, et colligentem nemo corripiat.

17. Collegit ergo in agro usque ad vesperam;

w tropy żeńców: a od poranku aż dotąd stoi na polu y ani na małą chwilę wróciła się do domu.

8. Y rzekł Booz do Ruth: Słuchay córko, niechodź na insze pole na zbieranie, ani odchodź z tego mieysca: ale się przyłącz do dziewek moich,

9. a gdzie żąć będą, idź pozad. Bom ia przykazał parobkom moim, abyć żaden przykry nie był, y owszem ieśli upragniesz, idź do łagwie, a piy wody, z których piią y parobcy.

10. Która upadszy na oblicze swe, y pokłoniwszy się do źiemie rzekła do niego: Z kądże to mnie żem nalazła łaskę w oczu twoich, y raczysz mię znać niewiastę cudzoźiemkę?

11. Któréy on odpowiedźiał: Powiedźiano mi wszytko, coś uczyniła świekrze twéy po śmierći męża twego, a żeś opuśćiła rodźice twoie, y źiemię w któreyeś się rodźiła, y przyszłaś do ludu któregoś przedtym nie znała.

12. Niechżeć Pan odda za uczynek twóy, y zupełną zapłatę weźmi od Pana Boga Izraelowego, do któregoś przyszła, y pod któregoś skrzydła się ućiekła.

13. Która zaś rzekła: Nalazłam łaskę w oczu twych panie móy, któryś mię pocieszył, a mówiłeś do serca służebnice twéy, która nie iestem podobna iedney z służebnic twoich.

14. Y rzekł do niéy Booz: Gdy godźina iedzenia będźie, przydź tu, a iedz chleb y omaczay skibkę twoię w occie. A tak śiadła przy boku żeńców, y nagromadźiła sobie prażma, y iadła y naiadła się, a ostatek wźięła.

15. A ztamtąd wstała żeby kłosy wedle obyczaiu zbiérała. Y przykazał Booz parobkom swoim, mówiąc: By téż y żąć z wami chćiała, nie brońćie iéy:

16. y z waszych też snopów umyślnie rzucayćie, y zostać dopuszczayćie, aby bez wstydu zbiérała, a zbiéraiącéy żaden nie łay.

17. A tak zbierała na polu aż do wieczora: a

---

8. *Ale się przyłącz do dziewek moich.* Okazuje się ztąd Booza roztropność, powaga i skromność, gdyż radzi dziewczynie, ażeby się przyłączyła do dziewek, co było rzeczą przyzwoitszą i bezpieczniejszą dla jéj wstydliwości, niż gdyby przestawała z mężczyznami.

9. *Piy wody.* W stronach wschodnich i strefach gorących wielki jest niedostatek wody, jak widać z Gen. 26 i 28: Exod. 2. Num. 20. Deut. 2. i z wielu innych miejsc; i żniwo przypadało w tym czasie, kiedy wyschłe były wszystkie strumyki, i z powodu upałów dokuczało wielkie pragnienie: i przeto podany napój słusznie liczył się między dobrodziejstwa.

10. *Pokłoniwszy się do ziemi.* Częsta znajduje się wzmianka w Piśmie ś. o tych pokłonach, okazanych mężczyznom przez niewiasty, na dowód uszanowania, albo dziękczynienia: masz przykłady Gen: 23, 7 i 12. r. 27. 29. r. 33. 3 i 7. r. 42. 6. r. 43. 26. r. 49. 8. r. 50. 18.; Exod. 18. 7.

11. *Przyszłaś do ludu, któregoś przedtém nie znała.* Przyjąwszy takoż religiję tego ludu.

13. *Mówiłeś do serca służebnice twéj.* Mówić do serca, jest-to mówić słowa pocieszające. Napotykają się wszędzie przykłady 11. Par. 30. 22, i 32. 6; Iz: 40. 2. Oze: 2. 14.— *Która nie jestem podobna.* Która jestem nędzniejszą.

14. *Jedz chleb.* Booz pozwolił był przedtém Rucie pić wodę, teraz daje i pokarm; stopniowo bowiem cnota się wzmaga. Pod imieniem chléba rozumie się wszelki pokarm.— *Omaczaj skibkę twoję w occie.* Zdaje się, że jest mowa o potrawach octem zaprawionych, które posilają i orzeźwiają tych, którzy wielkim upałem są udręczeni. Zkąd inąd jest zwyczaj u wieśniaków, iż w czasie żniwa używają octu wodą rozprowadzonego, i ten rodzaj napoju ma w sobie moc ochładzającą. *Przy boku żeńców.* Nie naprzeciw, ażeby na jéj twarz wzroku rzucać nie mogli.— *I nagromadziła sobie prażma.* Prażmo jest-to zboże prażone i stłuczone i w mąkę obrócone. Ten materyał przydatny był do robienia z niego strawy, z przydaniem pewnego rodzaju przyprawy, npr. polewki, sera etc. Co zaś się mówi o tém, że Ruth *nagromadziła sobie*, znaczy, iż obficie i hojnie pokarmów jéj udzielono; ponieważ sama wszystkiego zjeść nie mogła, miała więc jakby ich zbiór przed sobą.— *Ostatek wzięła.* Ostatki zebrała i przechowała; co że tak było, pokazuje się z w. 18., gdzie się mówi, iż ona dała świekrze Noemi z ostatków pokarmów swoich.

17. *Jakoby miarę Ephy.* Miara Ephy, zawierająca trzy korce, zawierała w sobie 960 uncyj, jak dowodzi

et quae collegerat, virga caedens et excutiens invenit hordei quasi ephi mensuram, id est, tres modios.

18. Quos portans reversa est in civitatem, et ostendit socrui suae; insuper protulit, et dedit ei de reliquiis cibi sui, quo saturata fuerat.

19. Dixitque ei socrus sua: Ubi hodie collegisti, et ubi fecisti opus? sit benedictus, qui misertus est tui. Indicavitque ei, apud quem fuisset operata, et nomen dixit viri, quod Booz vocaretur.

20. Cui respondit Noemi: Benedictus sit a Domino, quoniam eamdem gratiam, quam praebuerat vivis, servavit et mortuis. Rursumque ait: Propinquus noster est homo.

21. Et Ruth: Hoc quoque, inquit, praecepit mihi, ut tamdiu messoribus ejus jungerer, donec omnes segetes meterentur.

22. Cui dixit socrus: Melius est, filia mea, ut cum puellis ejus ex eas ad metendum, ne in alieno agro quispiam resistat tibi.

23. Juncta est itaque puellis Booz; et tamdiu cum eis messuit, donec hordea et triticum in horreis conderentur.

co nazbiérała laską wybiwszy y wymłóciwszy, nalazła ięczmienia iakoby miarę Ephy, to iest trzy wiértle.

18. Które niosąc wróciła się do miasta y okazała świekrze swoiéy: y nad to wyięła y dała iéy z ostatków pokarmu swego, którego się była naiadła.

19. Y rzekła iéy świekra: Gdźieś dźiśia zbiérała, a gdźieś robiła? niech będźie błogosławion, który się nad tobą smiłował. Y powiedźiała iéy u kogo robiła: y imię powiedźiała męża, że go zwano Booz.

20. Któréj odpowiedźiała Noemi: Niech będźie błogosławiony od Pana, ponieważ tęż łaskę którą pokazował żywym zachował y umarłym. Y zaśię rzekła: Krewny nasz iest człowiek.

21. A Ruth: To mi też, pry, roskazał, żebym się tak długo przyłączyła do żeńców iego, aż wszytko zboże pożną.

22. Któréy rzekła świekra: Lepiéyći, miła córko, żebyś z dźiéwkami iego wychodźiła na żniwo, abyć się kto na cudzym polu nie sprzećiwił.

23. A tak przyłączyła się do dźiéwek Booz. Y tak długo z nimi żęła, aż ięczmień y pszenicę do gumien schowano.

CAPUT III.

ROZDZIAŁ 3.

O położeniu się Rut u nóg Booza śpiącego, i otrzymaniu od niego darów i obietnicy małżeństwa.

1. Postquam autem reversa est ad socrum suam, audivit ab ea: Filia mea, quaeram tibi requiem, et providebo, ut bene sit tibi.

2. Booz iste, cujus puellis in agro juncta es, propinquus noster est, et hac nocte aream hordei ventilat.

3. Lavare igitur, et ungere, et induere cultioribus vestimentis, et descende in aream: non te videat homo, donec esum potumque finierit.

4. Qando autem ierit ad dormiendum, nota locum, in quo dormiat: veniesque et disco operies pallium, quo operitur a parte pedum, et projicies te, et ibi jacebis: ipse autem dicet tibi, quid agere debeas.

1. Y potym gdy się wróciła do świekry swoiéy, usłyszała od niéy: Córko moia poszukaméi odpoczynienia, y opatrzę abyś się miała dobrze.

2. Booz ten, do któregoś się dźiéwek na polu przyłączyła, iest bliski nasz, a téy nocy boiowisko ięczmieniu wieie.

3. Umiy się tedy, namaż się, y oblecz się w ochędożnieysze szaty, idźże do boiowiska, niechay ćię nie widźi człowiek, aż się naié y napiie.

4. A gdy pódźie spać, upatrźże mieysce, na którym będźie spał: a przyidźiesz y odkryiesz płascz, którym się odźieie od nóg y porzućisz się y tam leżeć będźiesz: a on tobie powié cobyś miała czynić.

Alkazar w księdze o Miarach, i Korneliusz a Lapide w dziełku tegoż rodzaju, dodatkowém do pięcioksięgu Mojżesza.

20. *Łaskę, którą pokazował żywym, zachował i umarłym.* Życzliwość okazywał dla Elimelecha, męża mojego, i synów moich, gdy byli przy życiu; teraz, przez wzgląd na nich, stara się nam dobrze czynić, zawsze taki sam.— *Krewny nasz jest człowiek.* W hebr: dodaje się, *z odkupicieli naszych on jest*, czyli, *z mścicieli*, to jest, z tych, do których należy prawo wyswobodzenia nas od osierocenia, i wyzwolenia imienia synów moich i małżonka twojego od zaguby i zapomnienia, wzbudzając im nasienie i potomstwo, wedle prawa Lewityku 25. 25.; Deut. 25. 5.

22. *Na żniwo.* Do zbierania kłosów, co małém jest niejako żniwem.— *Abyć się kto na cudzém polu nie sprzeciwił.* Booza życzliwości już doświadczyłaś, na jego polu nikt tobie się nie sprzeciwia: tam więc; a nie gdzie indziéj się udawaj, bo lepszego coś nigdzie dla się nie znajdziesz.

R. 3.—1. *Poszukam ci odpoczynienia.* Od prac przykrości, o które cię przyprawiło ubóstwo i opuszczenie ojczystego kraju; i od osierocenia z dzieci, które trapi twą duszę i odpoczynku nie daje. Patrz r. 1. w. 9.

2. *Jest blizki nasz.* Patrz r. 2. w. 20. *Bojowisko ięczmienia wieje.* To jest gotuje się do przewiewania.

3. *Umyj się.* Noemi przypomina synowéj co się tyczy ochędóstwa ciała i przyzwoitego ubrania; to bowiem stanowi dla niewiast silny pocisk na mężczyzn, i dla tego użytem zostało od Judyty przeciw Holofernesowi, Judith. 10, 3.— *Namaż się.* Niewiasty wschodnie używały częstych namaszczeń.— *Tak Judyth pomazała się olejkiem wybornym.* Judyth. r. 10. 3. *Niechaj cię niewidzi człowiek.* Niechaj cię nie widzi Booz.

4. *Upatrzże miejsce, na którém będzie spał.* Było wtedy we zwyczaju, iż gospodarze, nawet bogaci, zwłaszcza w czasie naglących spraw, które tyczyły się roli, na samych też bojowiskach udawali się na spoczynek.— *A on tobie powie, cobyś miała czynić.* Noemi spodziewa się małżeństwa Ruty, i ufa że ono wtedy

5. Quae respondit: Quidquid praeceperis, faciam.

6. Descenditque in aream, et fecit omnia, quae sibi imperaverat socrus.

7. Cumque comedisset Booz, et bibisset, et factus esset hilarior, issetque ad dormiendum juxta acervum manipulorum, venit abscondite, et discooperto pallio a pedibus ejus, se projecit.

8. Et ecce, nocte jam media expavit homo, et conturbatus est; viditque mulierem jacentem ad pedes suos,

9. et ait illi: Quae es? Illaque respondit: Ego sum Ruth ancilla tua: expande pallium tuum super famulam tuam, quia propinquus es.

10. Et ille: Benedicta, inquit, es a Domino filia, et priorem misericordiam posteriore superasti: quia non es secuta juvenes pauperes, sive divites.

11. Noli ergo metuere, sed quidquid dixeris mihi, faciam tibi. Scit enim omnis populus, qui habitat intra portas urbis meae, mulierem te esse virtutis.

12. Nec abnuo me propinquum, sed es alius me propinquior.

13. Quiesce hac nocte: et facto mane, si te voluerit propinquitatis jure retinere, bene res acta est: sin autem ille noluerit, ego te absque ulla dubitatione suscipiam, vivit Dominus: dormi usque mane.

14. Dormivit itaque ad pedes ejus usque ad noctis abscessum. Surrexit itaque, antequam homines se cognoscerent mutuo, et dixit Booz: Cave, ne quis noverit, quod huc veneris.

15. Et rursum: Expande, inquit, pallium tuum, quo operiris, et tene utraque manu. Qua extendente et tenente, mensus est sex modios hordei, et posuit super eam. Quae portans ingressa est civitatem,

5. Która odpowiedźiała: Cokolwiek roskażesz uczynię.

6. Y szła do boiowiska, y uczyniła wszytko co iey była świekra roskazała.

7. A gdy się naiadł Booz y napił, y podweselił sobie, y szedł spać przy stogu snopów, przyszła potaiemnie, y odkrywszy płascz od nóg iego, porzuciła się.

8. Alić oto iuż o północy zlękł się człowiek, y strwożył się: y uyźrzał niewiastę leżącą u nóg swoich,

9. y rzekł iey: Ktoś iest? A ona odpowiedźiała: Jam iest Ruth służebnica twoia: rozćiągni płascz twóy na sługę twoię, boś iest powinowaty.

10. A on: Błogosławiona, pry, iesteś córko od Pana, y pierwsze miłośierdźie poślednieyszymeś przewyższyła: gdyżeś nie poszła za młodźieńcy ubogimi abo bogatémi.

11. A tak niebóy się, ale cokolwiek mi rzekniesz, uczynię tobie. Bo wié wszytek lud, który mieszka między bramami miasta mego, żeś ty iest cnotliwa niewiasta.

12. Y nie odmawiam żem iest bliskim, ale iest inszy bliższy nad mię.

13. Odpoczyń téy nocy: a gdy będźie rano, ieśli cię będźie chćiał zatrzymać prawem bliskości, dobrze się rzecz stała, a ieśli on nie zechce, ia ciebie bez żadney wątpliwości przyimę, żywie Pan. Spi aż do zarania.

14. A tak spała u nóg iego aż do odeszćia nocy. Wstała tedy piérwéy niż ludźie ieden drugiego poznać mogli, y rzekł Booz: Strzeż aby kto nie wiedźiał żeś tu przyszła.

15. Y znowu: Rozćiągni, pry, płascz twóy, którym się odźiéwasz, trzymayże obiema rękoma. Która gdy rozćiągnęła y trzymała, namierzył sześć korcy ięczmienia, y włożył na nię. Które niosąc weszła do miasta,

---

mogło być zawiązane, lecz prawnie, w sposob godziwy, niesprzeciwiający się przykazaniom boskim.

7. *Podweselił sobie.* Bez opilstwa jednak, jak tego dowodzi, co następuje.

9. *Rozciągnij płaszcz twój na sługę twoję.* Tekst Chald. *niech będzie nazwane imie twoje nad służebnicą twoją, dla pojęcia mię za żonę*, Zamiast płaszcza w hebr. jest, *rozciągnij skrzydło twoje na służebnicę twoję.* Przysłowiowa jest to forma mówienia, przez co się wyraża prośba o pomoc, opiekę i obronę. Tutaj jednak jest prośba nie o ladajaką opiekę, lecz o tę, która od męża należy się żonie. I przeto jest skromna i wstydliwa prośba o małżeństwo, i myśl jest taka: rozciągnij płaszcz twój, ażebyś mię okrył, i z sobą do tego samego łoża małżeńskiego mię przyjął.

10. *Pierwsze miłosierdzie.* Któreś względem małżonka i świekrę dotąd okazywała.— *Poślednieyszymeś przewyższyła.* Które teraz starasz się względem małżonka wyświadczyć, wzbudzając mu synów i uwieczniając imie jego w potomkach.— *Gdyżeś nie poszła za młodzieńcy ubogimi albo bogatémi.* Pochwala Ruthę, że będąc niewiastą młodą, po śmierci Mahalona swojego małżonka, nie szukała sobie jakiego męża młodego w ojczyznie, czy bogatego, czy ubogiego; lecz opuściwszy wszytko, przybyła do Judei, i tam nie z kimkolwiek chciała połączyć się małżeństwem, lecz z tym tylko, któryby mógł przywrócić wygasłe w familii owego zmarłego imię.

13. *Żywie Pan.* Forma przysięgi często napotykana w Piśmie ś.— Chaldejski tekst ma: *przysięgając przed Panem mówię tobie, iż cokolwiek ci wyrzekłem, uczynię.*

14. *Pierwiéj niż ludzie jeden drugiego poznać mogli.* Bardzo rano, przedtém, niż wydniało. *Strzeż, aby kto nie wiedział, żeś tu przyszła.* Potrzeba bowiem, jak upomina ap. 1. Thess. 5. 22. ażebyśmy się powsciągali *od wszelkiego podobieństwa (pozoru) złego*, chociażbyśmy skądinąd od wszelkiego grzechu wolni byli; tak Booz zaradza swojéj i Ruthy sławie.

15. *Rozciągnij płaszcz twój.* Fartuch, którego niewiasty, zwłaszcza w domu, używają przypasując go sobie pod piersią.— *Które niosąc weszła do miasta.* Dziwną wydaje się rzeczą niektórym rabinom, że niewiasta taki ciężar dźwigać mogła, i przeto uciekają się do tłómaczeń przenośnych. Sześć korców, podług tego, co powiedziałem w r. 2. w. 17. stanowi 160. funtów; nie przeczę, że to jest wielki ciężar, mniemam jednak, że do jego dźwigania i niewiasta mogła mieć siły odpowiednie. Nieraz widywałem niewiasty, niosące na głowie albo naczynia do wody, albo inne jakie ciężary tak wielkiéj objętości i wagi, iż zdumiewałem się od podziwu.

16. et venit ad socrum suam. Quae dixit ei: Quid egisti filia? Narravitque ei omnia, quae sibi fecisset homo.

17. Et ait: Ecce sex modios hordei dedit mihi, et ait: Nolo vacuam te reverti ad socrum tuam.

18. Dixitque Noemi: Exspecta filia donec videamus, quem res exitum habeat: neque enim cessabit homo, nisi compleverit, quod locutus est.

16. y przyszła do świekry swoiéy. Która iéy rzekła: Cóżeś sprawiła córko? Y powiedziała iéy wszytko co iéy uczynił człowiek.

17. Y rzekła: Oto sześć korcy ięczmienia dał mi, y rzekł: Niechcę abyś się próżno wróciła do świekry swoiéy.

18. Y rzekła Noemi: Poczekay córko, aż uyźrzemy co za koniec rzecz będźie miała, boć nie przestanie człowiek aż spełni co mówił.

CAPUT IV.

ROZDZIAŁ 4.

O połączeniu się małżeństwem Booza z Rutą, i porodzeniu syna Obeda.

1. Ascendit ergo Booz ad portam, et sedit ibi. Cumque vidisset propinquum praeterire, de quo prius sermo habitus est, dixit ad eum: Declina paulisper, et sede hic; vocans eum nomine suo. Qui divertit, et sedit.

2. Tollens autem Booz decem viros de senioribus civitatis, dixit ad eos: Sedete hic.

3. Quibus sedentibus, locutus est ad propinquum: Partem agri fratris nostri Elimelech vendet Noemi, quae reversa est de regione Moabitide,

4. quod audire te volui, et tibi dicere coram cunctis sedentibus, et majoribus natu de populo meo. Si vis possidere jure propinquitatis, eme, et posside: sin autem displicet tibi, hoc ipsum indica mihi, ut sciam, quid facere debeam: nullus enim est propinquus, excepto te, qui prior es, et me, qui secundus sum. At ille respondit: Ego agrum emam.

5. Cui dixit Booz: Quando emeris agrum de manu mulieris, Ruth quoque Moabitidem, quae uxor defuncti fuit, debes accipere, ut suscites nomen propinqui tui in hereditate sua.

6. Qui respondit: Cedo juri propinquitatis, neque enim posteritatem familiae meae delere debeo: tu meo utere privilegio, quo me libenter carere profiteor.

7. Hic autem erat mos antiquitus in Israel in-

1. Szedł tedy Booz do bramy, y siadł tam. A gdy uyźrzał powinowatego, o ktorym pierwey mowa była, mimo idącego, rzekł do niego: Zstąp trochę a siądź tu: pomieniwszy go imieniem iego. Który zstąpił y usiadł.

2. A Booz wziąwszy dźiesiąći mężów z starszych miasta, rzekł do nich: Siądźcie tu.

3. A gdy oni siedli, rzekł do powinowatego: Część pola brata naszego Elimelecha przeda Noemi, ktora się wróciła z kraiu Moabitskiego,

4. com chciał abyś słyszał, y zebymći powiedźiał przed wszytkimi siedzącemi y starszemi z ludu mego. Jesli chcesz otrzymać prawem bliskości: kup, a otrzymay: a ieślić się niepodoba, y to samo mi powiedz, abym wiedźiał cobym miał czynić: bo niemasz żadnego bliskiego, wyiąwszy ciebie, ktoryś pierwszym, a mnie, ktorym iest wtory. A on powiedźiał: Ja pole kupię.

5. Ktoremu rzekł Booz: Kiedy kupisz pole z ręki niewiasty, Ruth też Moabitkę, ktora była żoną zmarłego masz poiąć: abyś wzbudźił imię bliskiego twego, w dźiedźictwie iego.

6. Ktory odpowiedźiał: Odstępuię prawa bliskości: bo potomstwa domu mego gładźić niemam. Ty używay przywileiu mego, którego ia rad zeznawam że niemam.

7. A ten był obyczay zdawna w Izraelu między

R. 4.— 1. *Szedł do bramy.* W przedniejszych bowiem bramach miast Judzkich zwykły były odbywać się sądy, i wielkie oraz publiczne zawierać umowy i kontrakty. — *Siadł tam.* Było we zwyczaju, iż tam siadali ci, którzy mieli jakiekolwiek interessa do załatwienia.

2. *Dziesięci mężów z starszych.* Którzyby byli świadkami i sędziami tego, co się dziać miało.

3. *Brata naszego.* Krewnego, powinowatego naszego. — *Przeda Noemi.* Grunta mogły być zostawione przez umierających małżonków pozostałym przy życiu żonom, na dożywocie. Noemi prawo swoje do takiego pola chciała już przedać, jak mniema Lyranus; Abulensis sądzi, że pożytkowanie z takich gruntow tym tylko mogło być przekazane, któreby chciały połączyć się małżeństwem z krewnym zmarłego i mu wzbudzić potomstwo, jaką była Ruth, a nie Noemi. O téj ostatniéj jednak jest wzmianka, już żeby krewnemu owemu nie dała się postrzedz konieczność małżeństwa, już że Ruth młodsza, Noemi starszéj i swojéj świekry radami się rządziła.

5. *Ruth też.... masz poiąć.* Wdowy, które chciały małżonkowi potomstwo wzbudzić, wnet po śmierci męża obejmowały jego dziedzictwo. Ci zaś, którzyby chcieli poiąć te wdowy za żony, korzystali z tego dziedzictwa póty, dopóki nie przechodziło do pierworodnego z téj żony narodzonego syna; a tak żona, albo drugi małżonek to dziedzictwo mogli przedać do tego tylko czasu, kiedy już ten pierworodny mógł niem władać. Ogólne bowiem było prawo, iż jeśli cokolwiek z dóbr nieruchomych przez jakiegokolwiek żyda było przedano, to albo przez jego krewnych, albo przez samego sprzedającego odkupionem być mogło. Jakoż Ruth samą musiał ow krewny poiąć za żonę, jeśli chciał mieć pole; gdyż dziedzictwo, lesli wdowa wychodziła za kogo za mąż, przy niéj zostawać powinno było, i do jéj małżonka przechodzić.— *Abyś wzbudził imię bliskiego twego, w dziedzictwie jego.* Abyś zrodził syna, ktoryby, na mocy prawa, uważał się za syna owego zmarłego, i prawnego owego swojego ojca dziedzictwo otrzymał.

6. *Bo potomstwo domu mego gładzić.* W hebr. jest: *ażebym snadź nie popsuł dziedzictwa mego:* coby się przytrafiło wtedy, gdybym z Ruthy wielu synów zrodził; chociaż bowiem pierworodny liczyłby się synem Mahalona i otrzymałby jego dziedzictwo, inni jednak moimi byliby, i z synami, których już mam, podzieliliby się dziedzictwem.

7. *Zzuwał człowiek trzewik swój.* To jest ten, który ustępował prawa swojego.

ter propinquos, ut si quando alter alteri suo juri cedebat, ut esset firma concessio, solvebat homo calceamentum suum, et dabat proximo suo; hoc erat testimonium cessionis in Israel.*

8. Dixit ergo propinquo suo Booz: Tolle calceamentum tuum. Quod statim solvit de pede suo.* (*Deut. 25, 7.*)

9. At ille majoribus natu, et universo populo: Testes vos, inquit, estis hodie, quod possederim omnia, quae fuerunt Elimelech, et Chelion et Mahalon, tradente Noemi:

10. et Ruth Moabitidem, uxorem Mahalon, in conjugium sumserim, ut suscitem nomen defuncti in hereditate sua, ne vocabulum ejus de familia sua ac fratribus et populo deleatur. Vos, inquam, hujus rei testes estis.

11. Respondit omnis populus, qui erat in porta, et majores natu: Nos testes sumus: faciat Dominus hanc mulierem, quae ingreditur domum tuam, sicut Rachel et Liam, quae aedificaverunt domum Israel, ut sit exemplum virtutis in Ephrata, et habeat celebre nomen in Bethlehem:

12. fiatque domus tua, sicut domus Phares, quem Thamar peperit Judae, de semine, quod tibi dederit Dominus ex hac puella. (*Gen. 38, 29.*)

13. Tulit itaque Booz Ruth, et accepit uxorem; ingressusque est ad eam, et dedit illi Dominus, ut conciperet, et pareret filium.

14. Dixeruntque mulieres ad Noemi: Benedictus Dominus, qui non est passus, ut deficeret successor familiae tuae, et vocaretur nomen ejus in Israel.

15. Et habeas, qui consoletur animam tuam, et enutriat senectutem: de nuru enim tua natus est, quae te diligit, et multo tibi melior est, quam si septem haberes filios.

16. Susceptumque Noemi puerum posuit in sinu suo, et nutricis ac gerulae fungebatur officio.

17. Vicinae autem mulieres congratulantes ei, et dicentes: Natus est filius Noemi: vocaverunt nomen ejus Obed. Hic est pater Isai, patris David.

18. Hae sunt generationes Phares: Phares genuit Esron, (*1. Par. 2. 5.—4, 1. Matth. 1, 3.*)

19. Esron genuit Aram, Aram genuit Aminadab,

20. Aminadab genuit Nahasson, Nahasson genuit Salmon,

21. Salmon genuit Booz, Booz genuit Obed,

22. Obed genuit Isai, Isai genuit David.

powinnymi: że ieśli kiedy ieden drugiemu swego prawa ustępował, aby ustępowanie było ważne, z zuwał człowiek trzewik swoy y dawał ji bliskiemu swemu: to było swiadectwo ustępowania w Izraelu.

8. Rzekł tedy Booz bliskiemu swemu: Zucymiże trzewik twoy. Ktory wnet zulął z nogi swoiey.

9. A on starszym y wszemu ludowi: Wy dziś, pry, iestescie swiadkami, żem otrzymał wszytko co było Elimelechowo y Chelionowo y Mahalonowo, za po wzdaniem Noemi:

10. y Ruth Moabitkę żonę Mahalon, wziąłem w małżeństwo, abych wzbudził imię zmarłego w dziedzictwie iego, aby imię iego z domu iego y z bracley y z ludu nie zginęło. Wy mowię iestescie tey rzeczy swiadkami.

11. Odpowiedział wszytek lud, ktory był w bramie, y starszy: My iestesmy swiadkami: Niech uczyni Pan tę niewiastę, ktora wstępuie do domu twego, iako Rachel y Lią, ktore zbudowały dom Izraelow: aby była przykładem cnoty w Ephrata, a miała sławne imię w Bethlehem:

12. a niech będzie dom twoy, iako dom Phares, ktorego Thamar porodźiła Judowi, z nasienia ktoreć Pan da z tey białeygłowy.

13. Wziął tedy Booz Ruth y poiął za żonę, y wszedł do niey: y dał iey Pan że poczęła y porodźiła syna.

14. Y rzekły niewiasty do Noemi: Błogosławiony Pan, ktory nie dopuścił żeby ustał potomek domu twego, y żeby imię iego było mianowane w Izraelu.

15. Y miałabys ktoby cieszył duszę twoię, a żywił starość: bo z niewiastki twoiey urodźił się ktora cię miłuie: y iestći daleko lepsza, niż gdybyś miała siedmi synow.

16. Wziąwszy tedy Noemi dziecię, położyła ie na łonie swoim, y mamki y piastunki urząd odprawowała.

17. A sąsiadki raduiąc się z nią y mówiąc: Urodźił się syn Noemi: nazwały imię iego Obed: tenći iest oćiec Izai oyca Dawidowego.

18. Te są rodzaie Phares: Phares zrodźił Ezron,

19. Ezron zrodźił Aram, Aram zrodźił Aminadab,

20. Aminadab zrodźił Nahasson, Nahasson zrodźił Salmon,

21. Salmon zrodźił Booz, Booz zrodźił Obed,

22. Obed zrodźił Izai, a Izai zrodźił Dawida.

---

9. *Wszystko co było Elimelechowo, i Chelionowo i Mahalonowo.* Ponieważ po zmarłym bezdzietnym Chelionie, i po powrócie Orphy do swoich, i nie starającéj się o wzbudzenie potomstwa Chelionowi, wszystko przechodziło do Mahalona, czyli do Mahalona dziedzica.

11. *Jako Rachel i Lią,* Wspominają się te: 1) ponieważ i one, opuściwszy ojczyznę, za Jakóbem poszły; 2) bo swojego małżonka o potomstwo prosiły. Gen. 30, 1 i 10.— *W Ephrata.* W Betlejemie.

12. *Jako dom Phares.* Z pięciu familij, które od Judy poszły, familija Phares, z któréj byli Betlejemici, uważała się za pierwszą i znakomitszą. Życzy przeto Booz podobnéj sławy z małżeństwa, które teraz zawiera.

17. *Nazwały imię jego Obed.* Noemi to imie mu nadała, jak mniema Serar. quaest 14, za poradą innych niewiast sąsiednich; albowiem należy do rodziców imiona synom nadawać.— *Obed* znaczy *posługujący,* albo *podtrzymujący.* Różni różne podają przyczyny tego imienia. Najprawdopodobniejszą, zdaje się, jest ta, iż Obed miał okazywać posługę, pomoc i pociechę starym swoim rodzicom. Ztąd wyrażając swoje życzenie i wróżbę sąsiadki mówiły (w. 15) o nim do Noemi: *Ktoby cieszył duszę twoję, a żywił starość.*

Koniec księgi Ruth, i Tomu pierwszego.

Spis rzeczy.

Stron.

Przedmowa Wydawcy . . . . . V.
O oznaczeniu Pisma Świętego, i o księgach z których się ono składa . . . . . VII.
O autentyczności, czyli wiarogodności Ksiąg Pisma Świętego . . . . . VIII.
O celu, i trudnościach rozumienia Pisma Świętego . . . . . X.
O Sensie Pisma Świętego . . . . . XI.
O Wersiach, czyli tłumaczeniach Ksiąg Pisma Świętego . . . . . XII.
O przekładzie Pisma Świętego na język polski przez X. J. Wujka . . . . . XIII.
Sprawa o wydaniu i tłumaczeniu Biblii X. J. Wujka . . . . . XIV.
Approbata Stanisława Karnkowskiego, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego . . . . . XVI.
O Pismie Świętem, potrzebie, zacności i pewności jego . . . . . XXI.
Jako ma być czytane Pismo Święte . . . . . XXII.
O Komentarzu Menochiusza . . . . . XXVI.
Wprowadzenie do Ksiąg Mojżeszowych . . . . . XXVII.

Księga Rodzaju	rozdziałów w niej 50.	. . . . .	str. 1.
Księga Wyjścia	— — — 40.	. . . . .	— 119.
Księga Kapłańska	— — — 27.	. . . . .	— 209.
Księga Liczb	— — — 36.	. . . . .	— 267.
Księga Powtórzonego Prawa	— — — 34.	. . . . .	— 346.
Księga Jozuego	— — — 24.	. . . . .	— 422.
Księga Sędziów	— — — 21.	. . . . .	— 476.
Księga Ruth	— — — 4.	. . . . .	— 534.

W ogólności, w Tomie tym Ksiąg 8, Rozdziałów w nich 236.

LISTA PRENUMERATORÓW.

Adamkowicz Józef, Alumn Sem. Wileńskiego.
Alexandrowicz Winc. X. Prob. z Mord.
Ałmanowski Paweł X.
Andruszkiewicz Wojc. X. Prob. z Krzemienic.
Andruszkiewicz Benedykt, Alumn Sem. Wileń.
Andrzejewski X. Vice-Dziekan.
Andrzejkowicz Abdon, Alumn Sem. Wileń.
Antonowicz Klaudyusz, Alumn Sem. Wileń.
Arcimowicz Jan, Alumn Sem. Wileń.
Audziewicz Antoni X. Wik. Kośc. S. Jakóba w Wil.

Borowski Gaspar. Biskup Łucko-Żytomierski.
Bereśniewicz Alexander, Biskup Maximilianopolitański, Suffragan Żmudzki.
Baginski Stanisław X. Prob. w Miastbowie.
Bajkowski Władysław Alumn Sem. Wileń.
Banach Bartł. Alumn. Sem. Lubel.
Baniewicz Aleksander X.
Bańkowski Onufry Alumn Sem. Wileń.
Baranowski X. w Saratowie.
Baranowski Jan X. Dziek. Winnicki, exempl. 7.
Barełkiewicz Bonifacy X. Gwar. XX. Ber. w Skępem.
Bartkowski Ign. X. Prob. w Karniewie.
Bartkowski Kazim. X. Prob. w Pieczewiu.
Bartnicki Michał X. Wik. z Węgrowa.
Bartnikowski Piotr X. Prob. w Kalwaryi Wileńskiéj.
Bartoszewski Jan, Alumn Sem. Wileń.
Batory Rafał X.
Benedyktynów XX. Klasztor w Horodyszczu.
Benedyktynek Panien Klasztor w Łomży.
Berensewicz Aleksander Alumn Sem. Wileń.
Bernardynów Klasztor XX. w M. Łukowie.
Berżański Gab. Alumn. zak. XX. Bernar. Wileń.
Berżański Hieronim Alumn Zak. XX. Bernar. Wileń.
Białobrzeski Ad. X. Prob. z Skibużewa.
Białokos Adolf. Alumn Sem. Wileń.
Biniecki Jan X.
Bielski Kazim. X. Proboszcz.
Bielski Ant. X. Adm. Wieloński.
Biernikowicz Konst. X. Wik. S. Ducha w Wilnie.
Borkowski Telesfor X. Prob. z Knychowka.
Borodzicz Wilhelm, X. Wik. Lacki.
Borowski Piotr Alumn Sem. Wileń.
Borżym Jacek Alumn Sem. Wileń.
Bowkiewicz Józef X. S. T. D. Prał. Prob. Kated. Wil.
Brzoska Stan. X. Prob. w Zawodach.
Brydycki Bartł. X. S. T. D. Przeor Karm. Głębockich.
Buczwiński Atanazy X. Wik. z Laskarzewa.
Budzianowski Wincenty X. Wik. Katedry Wileńskiéj.
Bujno Antoni Alumn Sem. Wileń.
Budny Al. X. Prob. Parafii Sielunskiéj.
Burdulewicz Jan X. Dziek. Olwitski, Prob. Bartnicki.

Choiński Jan, X. Administrator Dyecezyi Augustowskiéj w Sejnach.
Ciechanowicz X. Zgrom. XX. Bernar. w Mińsku.
Ciołkowski Edw. w Razaniu.
Cyrański Winc. Alumn Sem. Sandomierskiego.
Czajkowski J. X. Wik. w Łodzi.
Czapowicz Jerzy, Alumn Sem. Wileń.
Czapracki Mikołaj X. Pleban Wsielubski.
Czerniewski Michał, Alumn Sem. Wileń.
Czerwiński Zygmunt Marszałek Kamieniecki.

Daniłowicz Maciej Alumn Zak. XX. Bernar. Wileń.
Dąbrowski Ludw. X. Prof. w Łodzi.
Dąbrowski Wincenty X.
Darewski Ksaw. X. Prob. w Lejponach.
Dekarz Dominik, Alumn Sem. Wileń.
Dereszkiewicz Kazim. Alumn Sem. Wileń.
Dębiński Joachim X. Prob. w Duksztach.
Dobkiewicz Julian, Alumn Sem. Wileń.
Dobrowolski Karol, Alumn Sem. Wileń.
Dowgiałło Sylwester Alumn Sem. Pułtuskiego.
Dusejko Władysław X. Wik. Żejmeński.
Dydyński Jerzy X. Wik. Kieturwłocki.
Dylkiewicz Antoni Alumn Zak. XX. Bernar. Wileń.
Eymont Konstanty X. Dziekan Nowogródzki.
Erdman Witold, Alumn Sem. Wileń.

Fialkowski Antoni, Biskup Kamieniecki.
Fiałkowski Rafał X. Prob. Kanoników Regul. Wileń.

Gabalewski Konstanty X.
Gabryelski Ant. X. Dziekan w Zgiersku.
Galiński Ferdynand X.
Gąsiorowski Stan. X. Prob. w Borysławicach.
Gerbeni Piotr X. Wik. w Mieliszku.
Giara Aloizy X. Magister Nowic. XX. Fran. w Wilnie.
Giedgowd Piotr X.
Giedrojć Marcyan, X. Książe, Prałat Kated. Żmudzk.
Giedrojć Piotr Alumn Sem. Wileń.
Gliński Sylwester X. Wik. w Wiejsiejach.
Girtowicz Leon X. Prob. Rybiniski.
Gławdecki Antoni X. Wik. Kośc. Wołkołackiego.
Godlewski Idzy X. Kanonik Regul. Lateran. Prob. w Krasnem.
Gołębiewski Marcin X. Prob. Parafii Biała.
Górski Walery X. w Kwiatkonicach.
Gorzelewski Cypryan Alumn Sem. Sandomierskiego.
Grabowski Franc. X. Kanonik h. Kat. Lubelskiéj Reg. Sem. Pułt. Sędzia Surr. Kons.
Gryniewski Kazim. Alumn R. K. D. Akad. w Petersb.
Grzegrzołka Jan X. Adm. Parafii w Borowie.
Grzybowski Alfons Alumn Sem. Wileń.
Grzymała Szymon X. Prob. z Adamowa.
Gudowski Jan X. Prob. w Sielmanowcach.
Gudowski Szymon X. Filialista Skiermians.
Gutkowski A. X. Admin. Parafii Kihół.
Gutowski Ignacy X.

Harasimowicz Maciéj, Alumn Sem. Wileń.
Hauryłowicz Bolesław, Alumn Sem. Wileń.
Helwan Kazim. X. Prob. w Star. Jeziorach.

Hołuziński Antoni X. zak. XX. Kapucynów w Winnicy.
Homan Paweł, Alumn Sem. Wileń.

Juszyński Michał, Biskup Sandomierski.
Jabłoński Konst. X. Komend. ze St. Wsi.
Jabłonowski Michał Alumn Sem Wileń.
Jacewicz Alexander X. Proboszcz.
Jakobowski Jan Alumn Semin. Wil.
Jakubowicz Wojc. X. Prob. w Łodzi.
Jałowiecki Józef Alumn Sem. Wileń.
Jankowski Antoni X.
Janusewicz Józef X. Prof. Sem. Lubelskiego.
Januszkiewicz Michał X.
Januszkiewicz Wacław Alumn Sem. Wileń.
Jasiewicz Syxtus X. Kapelan Seminar. Wileń.
Jaskiewicz Walery X. Prob. Paraf. Długosiodło.
Jaszczołd Konstanty, Alumn R. K. D. Akad. w Peters.
Jaworski Jan Alumn Sem. Lubelskiego.
Jaworski X. Zgr. XX. Bernardynów Wileńskich.
Jazdowski Bolesław Alumn Sem. Wileńskiego.
Jazdowski Józef X. Proboszcz.
Jazdowski Michał X.
Jazwiński X. Dziekan w Czarno-Ostrowiu.
Jędrkiewicz Rom. X. Komend. w Bełdowie.
Jeleniewski Eustachy Alumn Sem. Wileń.
Jemielitty Ign. X. Prob. z Węgrowa.
Jonkajtys Kazim. X. Wik. w Pokojniach.
Jucewicz Józef X.

Krasiński Adam-Stanisław, Biskup Wileński.
Kahn Ferdynand-Helan, Biskup Tiraspolski.
Kaczyński Napoleon X. Proboszcz Mosarski.
Kalinowski Winc. X. w Janówce.
Kamiński Franciszek X. Prof. Seminar. Lubelskiego.
Kamieński Ludw. X. Prob. Parafii Nowogród.
Kapszewicz Mieczysław Alumn Sem. Wileń.
Karmelici XX. w Chwałojniach.
Karmelici XX. Klasztoru w Gułowskiéj.
Karnicki Andrzéj X. Prob. z Sokołowa.
Karnkowski Jan Dziedzic Dóbr Karnkowo.
Karolewicz Jakób X. Podkustoszy Kościoła Katedr. Wileńskiej.
Karpowicz Juljan Alumn Sem. Wileń.
Karwowski Leonhard.
Kempiński Paweł X. Rezyd. w Samokach.
Kierwel Leon X. Proboszcz.
Kijewski Tad. X. Kom. w Umieni.
Kimbar Sylw. Alumn Sem. Wileń.
Kimbris Stanis. X. Adm. Fejmański.
Kitkiewicz Antoni X.
Klecki Henryk, X. Professor Sem. Wileń.
Kłosowski Piotr X. Zgr. XX. Trynitarzy Wileńskich.
Kobyliński Józef X. Dziekan Poniewieżski.
Kołaczyński Sew. X. Wik. ze Zbuczyna.
Kołłb Sielecki X. Dziekan w Litynin exempl. 2.
Kolenda Adam Alumn Sem. Wileń.
Kołakowski Ign. X. Prob. Paraf. Szwelice.
Konarzewski Piotr X. Prob. w Pątnicy.
Konsystorz Kielecko-Krakowski exempl. 20.
Kontrym Konstanty, Alumn Sem. Wileń.
Kontrymowicz Jan Alumn Sem. Wileń.
Korwel Jan Alumn Sem. Wileń.
Kossakowski Piotr X. Wik. w Lipsku.
Kościa Konstanty Alumn Sem. Wileń.
Kozakiewicz Michał Alumn Sem. Wileń.
Kozakowski Klem. Obyw. Gub. Kijowskiéj.
Kozakowski Wacław, Alumn Sem. Wileń.
Kozicki Dominik X.
Kozłowski Antoni X. Wik. Wendziagolski.
Kozłowski Franciszek X. Prob. w Szczebrze.
Koźmian Adam X. Kapelan Korpusu Kadetów.
Krajewski Ignacy Alumn Sem. Wileń.
Krasuski Andrzéj X. Prob. z Żelechowa.
Kroczewski Ferd. X. Kom. Parafii Ciachcin.
Kruszewski Franc. X. Prob. w Jabłoni.
Krystuć Bartoldy X.
Kuderkiewicz Jerzy X. Komendarz Szumski.
Kulaszyński X. Wik. Koll. Zamojskiéj w Zamościu.
Kulikowski Bolesław, Alumn R. K. D. Akademii w Petersburgu.
Kułakowski Apolinary X.
Kumpikiewicz Wincenty, X. Kapelan Krokowski.
Kuszelewski Wincenty Alumn Sem. Wileń.
Kwiatkowski Feliks X. Kan. Senior Kat. Lubelskiéj.

Lipski Winrenty Biskup Janopol. Suffr. Tiraspolski.
Lampée Teofil X. Kustosz XX. Bernard. Wileńskich.
Laskowski Adam X. Prof. Seminar. Lubelskiego.
Laskowski Jan X. Prob. Parafii w Sobowie.
Lassewicz Mateusz X. Komend. Wiłkowyszski.
Lebiedziński Lud. X. Wik. Kośc. Wasilkowskiego.
Lekajet X. Dziek. Rzeczycki.
Lenkszewicz Antoni X. Prob. Olitski.
Lewandowski Ant. X. Alumn. Sem. Sandomier.
Lipień Benijam. X. w Orle.
Lipka Fran. X. Prob. z Przebmyk.
Lipka Jan X. Prob. w Stoczku.
Lipnicki Augustyn X. Insp. Sem. Wileń.
Lipiński Stanisław X. Wik. z Tuchowicz.
Lisiecki Michał X. Prob. w Stężycy.
Lutostański Waleryan X. Wik. w Małym Płocku.

Łodź Konst. X. Prob. Dołhinowski.
Łupejko Stanisław X. Wikary Galański.
Łukaszewski Ign. X. Wik. w Zgiersku.
Łukaszewicz Ign. X. Zgrom. XX. Trynitarzy Wileń.
Łupinski Mik. X. Prob. w Grabowie.
Łyżyk Antoni Alumn Sem. Wileń.

Marszewski Michał Jan Biskup Kaliski.
Majerczak Maciéj Wik. Apost. Administrator Dyecezyi Kielecko-Krakowskiéj.
Mysliński Tomasz X. Adm. Dyecezyi Płockiéj.
Machdzicki Ludw. X. Wik. Parafii w Dyssie.
Macewicz Antoni Alumn Sem. Wileń.
Mackiewicz Adam X.
Mackiewicz Józef X. Prokur. Sem. Wileń.
Maciejowski Kajet. X. Zgr. XX. Domin. w Lublinie.
Maculewicz Konstanty X.
Maczuk Saturnin X. Prob. Niestaniski.
Maicki Ign. X. Prob. w Lubochni.

Majewski Konstanty Alumn Sem. Wileń.
Makarski Antoni Alumn Nowic. XX. Franc. w Wil.
Malinowski Tomasz Alumn Sem. Wileń.
Małachowski Adolf X.
Marchlewicz X. Prob. Paraf. Szelkowa.
Marcinowski Jan X. Wik. Paraf. Płoniawy.
Marmo, X. Wikariusz Grażyszski.
Martynoff Adolf Alumn Sem. Wileń.
Masalski Józef X.
Matanowicz X. w Oranach.
Matkiewicz Alfons X. Wik. Ostrohladowski.
Matuszewicz Józef X. Wik. Kośc. Żosielskiego.
Mejer Ignacy Alumn Sem. Wileń.
Mężynski Leopold X. Prob. z Niwisk.
Mickiewicz Tomasz X. Altarzysta.
Mieczkowski Kazim. X. Prob. w Kazimierzu.
Mienicki Ludw. X. Prob. Kobylnicki.
Mierzyński Ludw. X. Prob. Paraf. Myszenieckiéj.
Mieszkowski Antoni X. Wik. Kośc. Daugielskiego.
Mieszkowski Tad. X.
Mikulski Antoni X. Prob. Pikowski.
Mirynowicz Michał X. Prob. w Turgielach.
Milewski Ludw. X. Komend. w Kopciowie.
Miłkowski Józef X. Prob. z Sobienie-Jeziory.
Miłkowski Scholastyk w Żytomierzu Egzem. 2.
Misiewicz Antoni, Alumn R. K. D. Akad. w Peters.
Misiewicz Mikołaj X. Pleb. Krzywoszyński.
Misiorski Antoni X. Regens Sem. Sandomierskiego.
Moczulski Kazimierz X. Wik. Katedry Wileń.
Mongiałło Gerwazy X. Zgrom. XX. Aug. Kowieńs.
Morawski Tyburcy X. Prob. Paraf. Płoniawy.
Motyliński Feliks X. Kan. Katedry Płockiéj.
Możejko Kaź. X. Wik. Kosniałowski.
Myśliński Mik. X. Rektor Sem. Lubelskiego Egz. 11.

Nałęcz Ksawery X. Dziek. Ciechanowski, Kan. H. Katedry Janowskiéj.
Narkiewicz Antoni Alumn Sem. Wileńs.
Narkiewicz Juljan Alumn R. K. D. Akad. w Peters.
Narkiewicz Leon X.
Narmont Franciszek X. Pleban Snowski.
Niemeksza Antoni X. Kap. Instyt. Dworz. w Wilnie.
Niemotka Antoni Alumn Sem. Wileń.
Noniewicz Anzelm X. Zgrm. XX. Trynitarzy Wileń.
Nowakowski Ludw. X. Prob. w Strzelcach.
Nowicki Adalbert X.

Obolewicz Karol Alumn Sem. Wileń.
Ofenkowski, Obyw. w Radziwiu.
Okniński Józef X. Wik. z Osiecka.
Olechnowicz Michał X. Magister Nowicyatu X. Kan. Regularnych w Wilnie.
Olechowski Marcyan X. Prof. Sem. Lubelskiego.
Olszewski Jul. X. Wik. Kośc. Kobylnickiego.
Olszewski Wojc. X. Prob. w Wigrach.
Orłowski Franciszek X. Prob. w Pniewie.
Orłowski Michał X. Gwar. XX. Franc. Wileńskich.
Osipowicz Tomasz X. Prob. Brahiłowski.
Ostrowski Wincenty X. Wikariusz Bartnicki.
Ostrowski Juljan X. w Radziwiu.

Pleńkowski Wincenty Biskup Lubelski.
Pacewicz Juljan X. w Niemenczynie.
Pakusz Dydak X. Kapelan w Chriniczni.
Pałczyński Józ. X. Kap. w Alexandrowie.
Paradowski Mat. X. Prob. w Dąbi.
Pawłowski Winc. Alumn Zgr. Benedykt Pułtuskich.
Perzanowski Juljan X. Wik. z Węgrowa.
Piekarski Ign. X. Komend. w Turośli.
Pietrzkiewicz Ignacy, X. Wikary Kośc. Birżań.
Pietraszewski Ignacy Alumn Sem. Wileń.
Piętka Juljan X. Kan. H. Koll. Kalisk. Dziek. Wyszk.
Piotrowski Waleryan Alumn Sem. Wileń.
Płaskowicki Adolf X. Prof. Sem. w Mińsku.
Płoski Antoni Prob. X. Parafii Bonisław.
Poborcewicz Antoni X. Pleb. Owantski.
Pomaski Feliks X. Wik. Paraf. Gąsewo.
Pomiechowski Jan X. Adm. Parafii Dobrzejewice.
Pomichowski Feliks X. Mansyonarz w Łomży.
Pomirski Kazim. X. Prob. Parafii Poniadowo.
Popławski Leopold Alumn Sem. Wileń.
Porzęcki Klemens X. Prob. Parafii Starorzeby.
Pożarowski Michał X. Prob. w Augustowie.
Proniewicz Antoni X.
Przybyłowski X. Prof. Sem. Sandomierskiego.
Puchalski Jan X. Pleban Darewski.

Radzikowski Aloizy X. Prob. z Trzelejeszowa.
Radziwonowicz Izydor Alumn Sem. Wileń.
Rafiński Józef X. Prob. Parafii Brwilno.
Reichel Konst X. Prob. Parafii Trzepowo.
Renier Józef X. Kan. Dziekan Mohylewski.
Rodowski Justyn Alumn Sem. Wileń.
Roguski Jakób X. Komend z Hadynowa.
Rokszta Damian Zak. XX. Bernar. Wileń.
Roszkowski Jakób X. Prob. z Łakowa.
Rożanski Paweł Alumn Sem. Wileń.
Rozwodowski Jan Alumn Sem. Wileń.
Rutkowski Andrzéj X. Prob. w Drozdowie.
Rutkowski X. Pref. Druk. XX. Missyonarzy Warsz.
Rychlik Józef X. Kan. Podl. Dziek. Garw. Prob. z Osiecka.
Rylolino Piotr X. w Lublinie.
Rymkiewicz Aleks. X. Prob. w Swięcianach.
Rymkiewicz Daniel X. Dziek. w Warklanach.
Rząsiński Ad. X. Kan. H. Katedry Lubelskiéj.
Rzepecki Jan X. Alumn Sem. Sandomierskiego.

Szymański Beniamin Biskup Dyecezyi Podlaskiey.
Staniewski Józef-Maxymiljan Biskup Platejski Suffragan Mohylewski.
Sadkowski X. w Symferopolu.
Sawicki Benedykt Alumn XX. Franciszkanów Wileń.
Sawicki Felix X. Wik. w Garwolinie.
Sejbutowicz Winc. Alumn Semin. Wileń.
Semenowicz Leonard. X.
Sidorski Józef X. Wik. Iwjejski.
Sikorski Józef Alumn Semin. Lubelskiego.
Skoczek Jan Alumn Semin. Sandomierskiego.
Skowroński M X.. Dziekan Ostrołęcki.
Skrobecki R. X. Komend. Paraf. Łysakowskiej.

Słapczyński X. Wice-Regens Semin. Sandomir.
Sławiński X. Kan. H. Kated. Lubelskiej.
Smoleński Ignacy X. Prob. Paraf. Sikorz.
Smoleński Ludw. X. Prob. Parafii Zagroba.
Smoliński Jul. X. Wik. Paraf. Gaworowskiej
Smolski Justyn Alumn Sem. w Saratowie.
Snycerski Jan X. Wik. w Mikołajowie.
Snarski Winc. X. Kan. H. Prob. w Saratowie.
Sobolewski Antoni X. Dziek. Wil. Prob. Bystrzycki.
Sobolewski Augustyn Alumn Semin. Wileń.
Soroko Józef X. Bernardyn.
Soszyński Józef X. Komend. w Ozorkowie.
Sotkiewicz Ant. X. Prof. Semin. Sandomier.
Stankiewicz Antoni. X.
Stankiewicz Szymon Alumn Semin. Wileń.
Staszewicz Romuald Alumn R. K. D. Akad. w Petersburgu.
Stankiewicz Franciszek X. Dziekan.
Stawiński Hippolit X. Kan. H. Lubelski Dziek. i Prob. Parczowski. ex. 10.
Steckiewicz Piotr X. zak. XX. Francisz. Grodzień.
Stefanowicz Konstanty X. Proboscz.
Stefanowicz Michał.X.
Stemporzecki Jan-Ludwik X. Wik. Bystrzycki.
Stępniewski Jan Alumn Semin. Sandomir.
Stołyhwa Marcin X. Kapelan Brahiński.
Strugalski X. Prof. Semin. Sandomir.
Strummiłło Bronisław Alumn Semin. Wileń.
Struss Jan X. Kan. Podl. Prob. z Ostrówka.
Strzegowski Jan X.
Stulgiński Ferd. X. Dziekan w Onikształach.
Styrpejko Teofil Alumn Semin. Wileń.
Styrowicz Romuald Alumn Semin. Wileń.
Surwiłło Kajetan X. Adm. Sterniański.
Syrwid Tomasz X. zak. XX. Francisz. Wileń.
Szabłowski Adam X. Prob. w Rosicy.
Szach B. X. Dziek. w Mukarowie.
Swieca Dydak X. Lektor XX. Bernar. Lubels.
Szadkowski Dziedzic Dóbr Czernihowo.
Szakień F. X. w Bielsku.
Szawlewicz Piotr X.
Szefler Wacław Alumn Semin. Pułtus.
Sciepurzyński X. Prob. w Wyszkach.
Szlapowicz Adam X. Proboszcz Giełwański.
Szostakowski Alumn R. K. D. Akad. w Peters.
Szukalski Paweł X. Prob. w Drzążgowie.
Szumowski Winc. X. Wik. Paraf. Karniewo.
Szyliński Jan Alumn Semin. Wileń.
Szymański Seweryn Nadw. Sow. w Kutaisie.
Szymański X. Wik. Katedry Sandomierskiey.
Szyszko Konstanty Alumn Semin Wileń.
Szyszkowski Stanisław X. Prob. z Wadyń.
Szwekzdowicz Donat. X.

Talarowski Ludwik X. Mans. w Łomży.
Tarkowski Józef X. Prob. z Warszawic.
Tarnowski Wen. X. Adm. w Jarmolińcach.
Terajewicz X. Dziekan Miński.
Tołłoczko Władysław, Alumn Semin. Wileń.
Tołwiński.Karol Alumn Semin. Wileń.
Tomaszewski Antoni. X. Prob. w Czerniewicach.
Tomaszewski Tomasz X. Admin. Galański.
Tomkiewicz Stanisław. X.
Trocki X. Wikariusz w Nowogrodzie.
Truskolawski Piotr X. Komend. w Łaniątach.
Truskowski Franciszek Alumn Semin. Wileń.
Trzaskowski Leonard, Alumn Semin. Wileń.
Trzciński Jan X. Prob. Parafii. Bielsk.
Tutakiewicz Tomasz Alumn Semin. Sandomir.

Ussel Ferdynand. X.

Wojtkiewicz Adam Biskup Miński.
Wołonczewski Maciej Biskup Telszewski czyli Żmudz.
Wajdag Wiktor Alumn Semin. Wileń.
Walewski Antoni Alumn Semin. Wileń.
Walter Jan Alumn Semin. Wileń.
Wawrewicz Hieronim Alumn Semin. Wileń.
Węglewski Jakób X. Prob. z Żabianki.
Werwiczko Jan Alumn Semin. Wileń.
Wicewicz Fran. X. Prob. Bogusławski.
Wichrowski Stanisław Alumn Semin. Wileń.
Wieczorek Szymon X. Alumn Sem. Sandomir.
Wiełłowicz Józef X. Adm. Borchowski.
Wierzbicki Jan X. Kan. Podl. Prob. z Garwolina.
Wilczyński Roman Alex. X. Generał XX. Marijanów w Gozlinie.
Wiśniewski Kaz. X. Kan. Podl. Prob. z Parysowa.
Witerski Alexander Alumn Semin. Wileń.
Włocki Prob. X. w Zwoleniu.
Włostowski Bernard X. Mansyonarz w Łomży.
Wojtkiewicz Sylwester Alumn Semin. Wileń.
Wojewodzki Andrzej X. Prob. w Sarnak.
Wołosewicz Wincenty Alumn Semin. Wileń.
Woncewicz Jan X. Wik. Pojewoński.
Wróblewski Józef Alumn Semin. Wileń.
Wyszyński Wojciech X. Prob w Szczepankowie.
Wysocki Józef X. Kapel. Attaszyński.

Zaborowski Grzegorz X. Dziek. w Radomyślu.
Zaleski Jan X. Prob. w Sielwanowcach.
Zegart Tytus X. Infułat Prob. z Kodnia.
Zdanowski Ferd. X. Adm. Razentowski.
Zgierski X. Kan. Kollegiaty Żytom-Kijowskiey.
Zubrzyński Jerzy. X.
Zwierowicz Stefan Alumn Semin. Wileń.

Żyliński Wacław, Arcybiskup Mohylewski i Metropolita R. K. Kościołów w Cesarstwie Rosyjskiém.
Żaba Paweł X. Zgrom. XX. Augustyanów Kowień.
Żejmowicz Kazimierz X. Proboszcz.
Żukowski Franciszek X. Prob. w Roszkach.
Żyworonek Wincenty, Alumn Semin. Wileń.

Dalszy ciąg listy prenumeratorów zamieszczony będzie przy tomach następnych; przy tomie zaś ostatnim powtórzona zostanie ogólna lista z podziałem na właściwe dyecezye. Szanowni przeto prenumeratorowie, raczą dokładnie wymieniać swe nazwiska i godności, oraz dyecezye, do których należą.

DZIEŁA TREŚCI RELIGIJNEJ,

WYDANE NAKŁADEM I DRUKIEM

Józefa Zawadzkiego

W WILNIE.

Gaume X. J. Przewodnik dla Spowiedników. Dzieło ułożone z pism najcelniejszych, najdoświadczeńszych i najświątobliwszych Spowiedników w Kościele. Przełożył z francuzkiego X. Urban Rokicki. 2 Tomy 8-vo, stron. 684. 1860. . . . . rs. 2 kop. 70

nodziejstwa czyli nauka opowia-
a na podaniach i wzorach
owaznych pisarzy i najcel-
skich, 2 Tomy. 8vo, stron,
. . . . . rs. 3 k. 30
. S. Kazimierza Królewicza Pol.,
a stali rytym, str. 320, 12mo. rs. 1 k. 35

Martinet. Filozofia Katechizmu Katolickiego, przekład z francuzkiego. 8-vo. 1861. St. 425 . . . rs. 1 k. 50

NABOŻEŃSTWO ku największéj Chwale Boga w Trójcy Swiętéj Jedynego, Matki Boskiéj, tudzież SS. Patronów i Patronek, z różnych ksiąg przez kościoł św. potwierdzonych dla pożytku NIEWIAST POLSKICH przez PEWNĄ DAMĘ zebrane, a teraz przez jednego gorliwego kapłana zupełnie przejrzane, Mszą świętą z textem łacińskim i wielą modlitwami znacznie pomnożone, 12-mo. Stron. 887, 1861, na papierze półbiałym z ryciną . . . . . rs. 1 k. 65
oprawna w skórkę . . . . . rs. 2 k. 25
na papierze białym z tytułem sztychowanym i 2-ma rycinami na stali . . . . . rs. 1 k. 80
w oprawie safianowéj . . . . . rs. 2 k. 70
na pap. welinowym z tytułem i rycinami jak wyżéj . . . . . rs. 2 k. 25
w oprawie jaszczurowéj . . . rs. 3 k. 60
—— — z klamerką rs. 4 k. 30

GŁOS DUSZY. Zbiór nabożeństwa katolickiego, mieszczący w sobie: Kilka sposobow słuchania Mszy św. nabożeństwo na Wielk: Tydzień, nabożeństwo do Trojcy Przenajświętszéj, do Najświętszéj Maryi Panny, do Świętych Aniołów Bożych, Nowennę o śmierć szczęśliwą, modlitwy na główniejsze uroczystości roczne, oraz Pieśni Kościelne. Wydanie nowe poprawne i pomnożone. Stron. 948. 16-mo 1861. Na papierze białym z tytułem sztychowanym i ryciną rs. 2 kop. 25
oprawne w safian . . . . . rs. 3
na welinie nieoprawne . . . . rs. 2 kop. 70
oprawne w jaszczur . . . . . rs. 3 kop. 75
— — z klamerką . rs. 4 kop. 50

w oprawach paryzkich:
oprawne w jaszczur z bogatym okuc. rs. 7 k. 50
oprawne w jaszczur, z okuciem, ozdobami i medalionem . . . . . rs. 11
oprawne w aksamit z okuciem, ozdobami i medalionem . . . . . rs. 13
oprawne w jaszczur Lewantski z głębokiemi wyciskami i srébrnemi klamerkami rs. 22
oprawne w szylkret i kość słoniową po rs. 30

Drach P. Katolicyzm i Judaizm, czyli listy pisane do byłych braci Izraelitów. Przekład z francuzkiego X. J. K. Kan. Kat. Żmudz. 8-vo 1861 str. 176. kop. 75

Ruszewski Józef. Bóg Moja Nadzieja. Książka do Nabożeństwa dla użytku wiernych Katolików. Wydanie nowe, poprawne i znacznie pomnożone, 12-mo. Str. 516. 1860. Na półbiałym papierze oprawne w skurkę ze złoceniem . . . . . k. 90
na białym papierze z tytułem sztychowanym i ryciną na stali opr. w safian . . . . . rs. 1 k. 30
— —— opr. w jaszczur . . . . rs. 2
— —— — — z klamerką rs. 2 k. 75

w oprawach paryzkich:
w jaszczur z okuciem złoc. i 2-ma klamr. rs. 6 k. 50
w jaszczur z okuc., ozdobami, medalionem etc. rs. 8
w aksamit — — — . . . rs. 9

Albertrandi Biskup. Katechizm mniejszy i większy na wszystkie szkoły i pensye. Wydanie czwarte, str. 148 in 8-vo 1856. . . . . k. 20

Augustyn Św. Wyznania. Przełożył z łacińskiego M. B. Szyszko, 2 Tomy 8-vo min. str. 525. rs. 1 k. 65

Białobrzeski X. Homilie na wszystkie niedziele i święta, na nowo przejrzane i do druku podane z polecenia ś. p. Biskupa Wileńskiego Kłągiewicza, 4 Tomy stron. 1605. Cena zniżona . . . . . rs. 2.

Boone O. Nauka o częstéj spowiedzi i kommunii, 32-do stron. 63. . . . . kop. 7½

Chodani X. J. K. Nauka Chrześcijańskiéj Katolickiéj Religii w trzech częściach, str. 660. Cena zniżona. kop. 75

EWANGELIE i EPISTOŁY na niedziele, wielki post i wszystkie święta, które w Kościele Katolickim według Rzymskiego porządku w całym roku czytają, 18-mo 1853, str. 396. Na papierze półbiałym, oprawne w półskórek prosty . . . . . kop. 25
Na pap. białym oprawne w półsk. safian. kop. 75
— — oprawne w safian rs. 1 kop. 20

Falkowski X. J. Wielki tydzień dla duchownego pożytku Chrześcijan. Z wizerunkiem Zbawiciela. Stron. 535. . . . . rs. 1
Oprawny w półskórek . . . rs. 1 kop. 25

— Biblioteka Kaznodziejska, zawierająca Kazania niedzielne i świąteczne. Wydanie nowe poprawne 6 Tomów stron. 2,347 8-vo. . . . . rs. 6 kop. 60

Falkowski X. C. Kazania Roratne Stron. 284 8-vo 1860 . . . . . rs. 1 kop. 20

Filipecki X. Andrzej. Kazania na niedziele całego roku na nowo przejrzane i poprawione z woli i starania ś. p. Jędrzeja Kłągiewicza Biskupa Wileńskiego, 4 Tomy 8-vo, stron. 1,895. Cena zniżona. . rs. 2

Fleury X. Katechizm historyczny krótki, zawierający w sobie Pismo święte i naukę chrześcijańską, stron. 107. . . . . kop. 10

Herburt M. Cantionale Ecclesiasticum complectens ea, quae in Ecclesiis per Poloniam ex praescripto Synodorum decantari solent. Cum instructione ad cantum choralem. Wydanie najzupełniejsze, powiększone wielu śpiewami kościelnemi i przykładami Kantu 12-mo maj. Stronic 400. . . . . rs. 1 kop. 20
oprawne w skórkę . . . . . rs. 1 kop. 65
— w safian . . . . . rs. 1 kop. 80

Hohenlohe X. Missya domowa, czyli książka do nabożeństwa i nauki dla Katolików. Wydanie nowe poprawne. Sstronic 400. Na papierze zwycz. kop. 30
oprawne w półskorek prosty . . . kop. 35

Kocheman X. Maroin. Mszał współkapłański dla osób świeckich, stron. 210, 18-mo, 1851 . . . . . k. 30
oprawny w skórkę . . k. 60
— w safian. . . k. 80

Kozłowski X. Szymon. Kazanie o doskonałości chrześciańskiej w dzień S. Franciszka Salezego, miane w kościele PP. Wizytek w Wilnie, stron. 30, 1856 . k. 10.

— Historya święta dla młodzieży, 2 Tomy, stron. 431 1859 . . . . . rs. 1 k. 20

— Historya święta i katechizm dla dzieci w skróceniu stron. 114, 12mo, 1859 . . . . . k. 30

— Kazanie o wielkości i pożytku stanu zakonnego, miane w Wilnie w kościele PP. Wizytek, dnia 21 Listopada, stron. 23, 1860. . . . . k. 10

Łunkiewicz X. Jan Ludwik. Wykład obrzędków i religijnych zwyczajów Rzymsko-Katolickiego kościoła, ze względu na ich duchownej znaczenie. 8vo Wydanie nowe, poprawne i pomnożone, str. 424 rs. 1 k. 20
ditto na lepszym papierze rs. 1 k. 50

Mieczkowski X. Ant. Kazania niedzielne, przygodne i mowy pogrzebowe, str. 304. 1852 . . . . rs. 1 k. 50

NAJPIĘKNIEJSZY dzień w życiu. Książka dla młodzieży przygotuwującéj się do przyjęcia pierwszéj Kommunii. Przekład z francuzkiego. 16-mo st. 292. 1859. k. 60

OFFICIUM albo codzienne nabożeństwo ku większéj Czci i Chwale Boga w Trójcy Swiętéj Jedynego i niepokalanie poczętéj Najświętszéj Panny Maryi Matki Bożéj, tudzież wielu Świętych Patronów, zebrane i dla pożytku chrześcian przedrukowane. Stron. 360. 1857. Na szarym papierze w prostéj oprawie. . . . . k. 20
— — opr. w skórkę do futerału . . . k. 40
na półbiałym pap. opraw. w skórkę k. 65
na białym pap. opr. w skórkę rs. 1 k. 5
— — — — w safian rs. 1 k. 25

OŁTARZYK złoty czyli krótkie zebranie różnego nabożeństwa, z przydaniem niektórych modlitw i pieśni w kościele Rzymsko-Katolickim używanych. Wydanie nowe stron. 682, 1861. Na szarym papierze opr. w prostą skórkę . . . . . k. 30
ditto w czarną skórkę . . . . . k. 35
ditto opr. w skórkę do futerału z pozłoconemi brzegami . . . . . k. 60
na półbiałym pap. opr. w skórkę ze złoconemi brzegami do futerału . . . . . k. 90
na białym papierze z tytułem sztychowanym i ryciną na stali, nieoprawny . . . . . rs. 1 k. 35
ditto oprawny w safian . . . . . rs. 1 k. 80
— — w jaszczur . . . . . rs. 2 k. 50
— — — z klamerką rs. 3 k. 25

w oprawach paryzkich:
w jaszczur z bogatym okuciem . . . . . rs. 7
— — w jaszczur z okuciem, ozdobami i Medalionem rs. 10
— — w aksamit z okuciem, ozdobami i Medalionem rs. 12

PIEŚNI nabożne **(Kantyczka)** w Kościele Katolickim używane, str. 584 na papierze zwyczajnym w prostéj oprawie . . . . . k. 30
na półbiałym papierze oprawne w półskórek . k. 60

Pinard Ks. Ogień miłości Jezusa Chrystusa czyli dowód gorącéj ku nam miłości Zbawiciela w dziele odkupienia naszego. Wydanie nowe poprawne st. 502 1857 r. 1
ditto oprawne w półskurek. . . . . rs. 1 k. 50

Podlewski Ks. P. W. Trzy dni poświęcone Bogu na przypomnienie obowiązków czci naszéj i chwały powinnéj Jemu, gotując się do spowiedzi Wielkanocnéj. Dla użytku uczącéj się młodzieży i ludzi pobożnych, str. 380. 8-vo 1850 . . . . . rs. 1 k. 20

— Trzy dni poświęcone Bogu, gotując się do spowiedzi i Kommunii dla użytku Chrześciańskiéj [illegible] niewiast, stron. 448, 16-vo. . .

RITUALE Sacramentorum ac aliarum [illegible] no-Catholicae caeremoniarum. Ex Rituale Synodi provincialis Petricoviensis depromptum. Editio nova, aucta et emendata, stron. 491. . . . . rs. 1 k. 35
oprawne w skórkę . . . . . rs. 1 k. 80
z pozłotą oprawne w safian . . . rs. 2 k. 25

Segur Ks. Krótkie odpowiedzi na pospolite przeciw religii zarzuty, z 25 wydania przełożył Ks. S. S. D. str. 200, 16. 1855 . . . . . k. 30

SKARB duszy pobożnéj czyli zbiór różnego nabożeństwa z różnych przez kościół potwierdzonych autorów z przydaniem kalendarza, na nowo wydany, 18-vo, str. 384, 1856, na papierze zwycz. w prostéj oprawie k. 20
—— — opr. w skórkę . . . k. 40
na półbiałym pap. opr. w skórkę. . . k. 65
na białym pap. opr. w safian . . . . . k. 90
— — — w jaszczur . r. 1 k. 35

Snarski Ks. St. Dom. Dzieje Kościoła Rzymsko-Katolickiego w krótkich szczegółach zebrane. Dzieło podręczne dla młodzieży szkolnéj. Str. 544, 12-mo, 1859 rs. 1 k. 20

WIELKI i Święty tydzień czyli nabożeństwo Wielkiego Tygodnia w języku łacińskim i polskim, wydany na nowo staraniem Ks. Szymona Kozłowskiego, 12-mo, str. 488, 1859 . . . . . rs. 1 k. 65
opraw. w półskurek z futer . rs. 2

Wiseman Kardynał. Lampa w przybytku Pańskim. Przekład Juljana Horaina. Str. 81. 12-mo. 1859 k. 50

Wnukowski Ks. Zbiór modlitw odpustowych z dodaniem dziewięćdziesięciu czterech litanij. Wydanie nowe poprawne i znacznie pomnożone, 16-vo, stron. 602. 1861, na papierze półbiałym. . . . . k. 90
oprawne w półskórek rs. 1 k. 20
na białym papierze nieoprawne . . . rs. 1 k. 20
— — opr. w safian . . rs. 1 k. 50

BIBLIOTEKA [illegible] REZYDENCJA [illegible] SĄCZU

WYŻSZA SZKOŁA
PEDAGOGICZNA W KIELCACH
BIBLIOTEKA
83246 R
102

Biblioteka WSP Kielce
0222599